Józef Kąś *Maciej Rak*

ILUSTROWANY SŁOWNIK GWARY I KULTURY SPISKIEJ

TOM II

K–Ó



Księgarnia Akademicka


Nowa Biała
Krempachy
Trybsz
Dursztyn
Łapsze Wyżne
Czarna Góra
Rzepiska
Łapszanka
Pawlików Wierch
Pilatówka
Jurgów
Brija
Górków Wierch
Repisko
Leśnica
Dunajec
Białka
Dursztyński Potok
Czerwonka
Poroniec
Filipczański Potok
Biała Woda
Javorinka
SPI
1:50.
zabudowa
tereny przemysłowe
pola uprawne
lasy
łąki
piaski
woda
rzeka
strumień



ISZ

.000

- droga krajowa
- droga wojewódzka
- droga powiatowa
- granica państwa
- szczyt (powyżej 1000 m n.p.m.)

Mapa częściowo oparta na danych OpenStreetMap.

ILUSTROWANY SŁOWNIK GWARY I KULTURY SPISKIEJ

Józef Kąś *Maciej Rak*

ILUSTROWANY SŁOWNIK GWARY I KULTURY SPISKIEJ

TOM II

K – Ó

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

Kraków 2025

Józef Kąś
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
https://orcid.org/0000-0003-1519-6088
jozef.kas@uj.edu.pl

Maciej Rak
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
https://orcid.org/0000-0003-0042-1406
maciej.rak@uj.edu.pl

Recenzent: Halina Karaś
Redaktorzy tomu: Józef Kąś, Maciej Rak, Kamil Stachowski
Skład i łamanie: Kamil Stachowski (tekst), Marzanna Raińska (ilustracje)
Korekta: Józef Kąś, Maciej Rak
Projekt okładki i mapy: Kamil Stachowski
Konsultacja botaniczna: Małgorzata Wesołowska
Konsultacja z zakresu stroju: Maria Waniczek
Konsultacja gwarowa: Jan Budz, Elżbieta Łukuś, Mariola Miśkowicz, Mariola Petryszak, Jan Radecki, Maria Waniczek

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

patronat honorowy
prof. dr hab. Piotr Jedynak, Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

© Copyright by Józef Kąś, Maciej Rak and Księgarnia Akademicka

ISBN 978-83-8368-350-8 (druk)
ISBN 978-83-8368-351-5 (pdf)
https://doi.org/10.12797/9788383683515

Niniejsza publikacja została dofinansowana ze środków Wydziału Polonistyki w ramach Programu Strategicznego Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie Jagiellońskim

Grafiki na okładce i wewnątrz Słownika wygenerowane w Adobe Firefly

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31–008 Kraków
tel.: 12 421–13–87; 12 431–27–43
e-mail: publishing@akademicka.pl
https://akademicka.pl

Rodzinom poświęcamy
Autorzy

Spis treści

Od autorów 9

Słownik

K 11
L 241
Ł 283
M 307
N 431
O 571
Ó 721

Autorzy zdjęć w tomie II 723
Źródła ilustracji 724

Ilustracje

Tablica I. Natura 727
Tablica II. Gospodarstwo domowe 739
Tablica III. Gospodarstwo rolne 756
Tablica IV. Strój 792
Tablica V. Rzemiosło 808
Tablica VI. Inne 827

Od autorów

Oddajemy w ręce Czytelników drugi tom *Ilustrowanego słownika gwary i kultury spiskiej*, zawierający ok. 8,5 tys. haseł na litery K–Ó. Tom pierwszy, który został opublikowany 16 grudnia 2024 r., zyskał już recepcję w środowisku naukowym, o czym świadczy m.in. pochlebna recenzja autorstwa Haliny Karaś (*Józef Kąś, Maciej Rak, Ilustrowany słownik gwary i kultury spiskiej, t. I: A–J, Księgarnia Akademicka, Kraków 2024*, „Poradnik Językowy" 3/2025, s. 92–97; DOI: 10.33896/PorJ.2025.3.10).

Niniejszy tom pod względem założeń metodologicznych i redakcyjnych niczym nie różni się od pierwszego, założenia te w ustalonym już kształcie (por. t. I, s. 11–79) są nienaruszalne i będą obowiązywały do ostatniej części słownika. Ponieważ słownik jest wydawany w wolnym dostępie internetowym[1], nie powielamy w tomie drugim i w kolejnych też nie będziemy powielać wykazu literatury (por. t. I, s. 63–79), z której korzystaliśmy i z której pochodzi część cytatów. Literaturę tę oczywiście uzupełniamy (włączyliśmy do niej np. artykuł Franciszka Sowy, *Teksty spiskie z Dursztyna*, „Język Polski" LIV, s. 45–47, sygnowany skrótem SowaTS). Poszerzyliśmy grupę konsultantów gwarowych (ich wykaz znajduje się na stronie redakcyjnej), każdej z tych osób bardzo serdecznie dziękujemy za okazaną pomoc i poświęcony czas. Władzom Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego jesteśmy bardzo wdzięczni za sfinansowanie druku niniejszego tomu słownika.

Od tomu drugiego *Ilustrowany słownik gwary i kultury spiskiej* został objęty patronatem honorowym przez Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dra hab. Piotra Jedynaka. Jako autorzy jesteśmy tym zaszczyceni. Dobrze się stało, że tak jak przed laty (można tu podać przykład *Słownika gwar polskich* Jana Karłowicza, który był dedykowany Almae Matri Cracoviensi – „temu starożytnemu rozsadnikowi wiedzy polskiej, tej gwieździe przewodniej oświaty naszej i najdroższych naszych nadziei" (t. I, druga strona wstępu nienumerowana)) Uniwersytet Jagielloński patronuje dziełom leksykograficznym. Jak przekonuje bowiem historia humanistyki, jedynie słowniki skutecznie opierają się próbie czasu i zmieniającym się modom językoznawczym.

1 https://ruj.uj.edu.pl/entities/publication/68912920-4721-445b-9e10-41014c2127ac; https://books.akademicka.pl/publishing/catalog/book/716.

K

KA I *zaim. pytajny*

1. **‘wyraża kierowaną do rozmówcy prośbę o wskazanie miejsca dziania się lub położenia czegoś’:** *Ka sie łapie ryby?* (matK: CzG); *Ka ta moja baba jes?!* (plBłachut: Fr); *Byliśmy roz w Rabkolandzie, neji sićka pośli haniok do środka, a Pietrek biydny zostoł som na zewnontrz. Neji podsed ku niemu pan i godo, to tam dokładnie nie wiym, jak to było, ale haniok Pietrek mi opowiadoł. Neji godo, ze to, ze skond jes? A ón powiedzioł, ze z Cornyj Góry. A, ka mos rodziców abo grupe, abo cosik? To ón powiedzioł, ze wleźli haniok do środka* (KorpSp: CzG); (CzG, Fr). [**dzie** – Dr, Fr, Kc, Łp; **dziez** – Fr, Kc, Rp; **gdzie** – CzG; **kany** – Jw, ŁW]
2. **‘wyraża kierowaną do rozmówcy prośbę o wskazanie celu ruchu lub trasę ruchu; dokąd’:** *Ka idzies?* (matK: ŁW). [**dzie** – Fr, Kc, Kr; **dziez** – Jw, Kc, Kr, Nd; **gdzie** – Kc, Rp; **kany** – ŁW, Tr]

KA II *przysł.*

1. **‘wskazuje na jakieś bliżej nieokreślone miejsce, gdzieś’:** *Jakby kozdy mioł pościyl, ni mieliby sie ka podzioć. Kajsi na Kolejowyj jes, jo nie wiym, ka – to tam ci kany powiy* (plBłachut: Fr); *– A jo by se ino fajke w zymbaf trzimoł, ale takom, co piporas mo na dwa metry długi, i z kulmagom w rynce ino byf se robotników doziyroł i wino nosiół prze nif. Dyćby to wiera i mogło być – tłómacół dalyj ociec – kieby tyn nas Jasicek fcioł sie ino wyucyć na ksiyndza, zeby sie mu w tyf skołaf we łbie nie przewróciyło i coby potym nie poseł ka tam na jakiego fiśkalisa* (BalSKD 93–94: Fr); *A teroz zapytujem sie braci Orawców, cyby ta nie wiedzieli ka o jakim organiście, bo ni momy organisty. Juz dwa razy był ogłosony konkurs na te posade, ale zodyn sie nie zgłosiył* (GazPodh 1914, nr 12: 5–6: Fr); *Casami to wypuscomy tyz psa ku nim i pies if, no, nawraco, pilnuje. A jak trza iś po owce do chałupy, downiyj my tak chodziyli, to nie wiedzielimy, ka te owce, no bo jak posły tam daleko* (KorpSp: Tr); (CzG, Fr, Tr). [**dzie** – Jw; **gdzie** – Jw; **kany** – Fr, Jw]
2. **‘wskazuje na bliżej nieokreślony cel ruchu; dokądś’:** *– To ciekawe, gdzie ty pudzies? – No na razie o tym nie myślem, bo to, to jesce za, za daleko to jes sićko, jo zek dopiyro w drugiyj gimnazjum, to, to tak, no juz na pocontku trzeciyj bem sie zastanowioł, ka to iś, a tak to, no* (KorpSp: Łp); (Fr, Łp). [**dzie** – CzG; **gdzie** – Nd; **kany** – NB]

   ♫ *Hej, idem w las, piórko mi sie migoce,*
   Hej, idem w las, dudni ziymia, ka kroce
   (BalNS 140: Fr).

KA III *zaim. względny* **‘wprowadza wypowiedzenie podrzędne dokładniej określające miejsce lub cel, kierunek, punkt wyjścia ruchu; w wypowiedzeniu nadrzędnym może wystąpić odpowiadający mu zaimek wskazujący o treści ogólnej; TAM, STOND, STAMTOND, STAMSTELA, TAMTYNDY itp.’:** *Płoty koło ról, ka zboze ponasiywane* (matK: Nd); *Tu if złapali, ka nasa łonka* (matK: Kc); *Spali na podłodze, na słómie, na ławie, na piecu – ka fto lóg, tam społ* (plBłachut: Fr); *Był tu jedyn zbójnik, co sie wołoł Monka, ka ón tu chodziół ze trzi lata po zbóju, to jego potym postrzylali przi Rusinowyj Jaworzinie, a ón barz chodziół, a i był znajomy tu na Biełyj Wodzie na polanie. To juz o tym kóniec. A drugi był zaś postrzylany, tymu było miano Adam, a potym go jedyn strzelec zastrzelół w Cyrwonyk Brzyzkak przi Rusinowyj Jaworzinie, jymu sie tak stało tymu, bo ón uciók po piyrsym strzylaniu to, ale tyn strzelec go wyślakuwoł, az przise ku niymu. Przise i wypatrzoł go, potym tyn strzelec sie go zlonk, bo skocył z wałaskom do niego i strzelół potym mu do piersik, jaze mu przi sercu mioł rzeciazki, pos taki, co syroki, wielki taki pos rzemieniowy. To ón sie namyśloł se tak, dzie mu strzelić, a potym tyn sie wołoł strzelec Para z Bukowiny* (MalPS 130: Jw); *Darmo wygaduwoł sie karcmorz, ze ni mo kany przenocuwać, óni se zaś legli na pościółke w tyj izbie, ka rekruci tańcuwali* (BalNS 139: Fr); *Chłopcy, co kurs wojskowy odbyli, odebrali if co do jednego, ino nie*

zapiyrali if po asynterce, jak inksyf, bo juz troche z nojhrubsyf synkók okrzesani byli. Przi konwisji niejedyn se i som wybroł, ka fce iś, cy ku matrozom, cy ku świolezerom abo i ku tym jancykrystom, co w powietrzu lotajom (BalNS 139: Fr); *I syćko by było dobrze, kieby nie mało omyłecka. Dy napisane jes tak, ze muzyka była z Łaps Niżnyf. Kacpra naroz bechło ze stołka. „Je! Coz to? I kiz to? Ftoz to tak wymierzoł?" A jo mu na to tak: „Telo babe, co i zwierz – jeno ka trza, dobrze mierz". Telo Łapse Niźnie, co i Wyźnie, bo to przeciez na Śpisu* (GazPod 1931, nr 12: 7: ŁW); (Fr, Jw, Kc, ŁW, Nd). [**dzie** – ogsp.; **gdzie** – CzG, Fr, Jw, Kc; **kaj** – CzG, Jw]

KA IV *mod.* **'tym słowem mówiący z naciskiem uczuciowym stwierdza, że to, o czym mówi, jest wykluczone, niemożliwe, nierealne; nie ma mowy, żeby...':** *Dookolućka zaś przipatrzuwali sie ludzie z całyj wsi, jak rekruci tońcom. Prawie w tyn som dziyń przisło do wsi dwóf staryf dziadków, jedyn młodsy, z kulmagom – to Poniezus, a drugi siwy, stary z torbom pod bokiym – to Pieterpaweł. Śli po świecie przipatrzić sie, jak sie ludziom gazduje i trza było, ze wstompiyli do tyj wsi, a było prawie pod wiecór i ka sie przenocujom, jak nie karcmie* (BalNS 139: Fr). [**dzie** – CzG, Dr, Fs, Jw; **dziez** – CzG, Fr, Jw; **gdzie** – Kc, Rp; **kany** – Jw]

KABEL *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Ne to godajom, zeby nie chodzić przez te, kable, niy? Bo be dziecko owiniynte pympowinom, w cionzy jak baba chodzi. To jak sie przestrasy, to jak sie gdzie dotknie, na przikłod w buzie cy gdzie, to sie nie powinno, bo bedzie znamie. Dostaje znamie. Po urodzyniu zeby dać cyrwonom wstonzke, zeby odpyndzać uroki* (plBiz: Łp).

KABIS *rz. mnż, muz.* **'klawisz w klawiaturze akordeonu':** (matK: Rp).

KABOCICEK *rz. mnż, str.* **'zdr. od rz. KABOTEK':** *Ftoresi juz miały te takie te kabocicki abo co, downo to miały te rańtuchy tak jak młodo pani* (KorpSp: ŁW).

KABOCISKO *rz. n* **'zgr. od rz. KABOT':** *Płanetnik to był zwionzany z wodom, tak przinojmniyj we Frydmanie godali. Ze płanetnik, jak chodziół, to tak godali, ze widzieli, ze to taki był, taki, taki troske lepsy straf na wróble, bo mioł takie kabocisko. Mioł takie, jakby, jakby takie, wiys co, takie jakby odziynie, co sie tak wlekło za nim, wiys? I ze płanetnika sie boli rybocy. Jak płanetnika widzieli dziesi ponad wode, to godali, ze nie trzeba ryb chytać, bo moze go wciongnóć ryboka tyn płanetnik* (Fr).

KABOT *rz. mnż, str.* **'wierzchnie, górne okrycie, zwłaszcza męskie, z długimi rękawami, ocieplane, szyte z grubego materiału, długością odpowiadające współczesnej marynarce, ale też i nieco dłuższe; kurtka, marynarka, bluza, płaszcz; 📷 Tabl. IV':** *Kabot, to my nosiyły, jacy jak była fest zima i mało kiedy na kozdy dziyń, jacy tak na niedziele. W lecie to nom kabota nie trza było, bo ciepło. Kabot to my nazywali i tyn, co chłopi nosiyli i tyn, co baby. Ino babskie kaboty to były inkse, bo lekcyjse jak te chłopskie i inacy usyte* (plSarna: Jw); *Kabot* – płaszcz (NaSp 99: 17); *Seblyc juz tyn kabot, bo w izbie ciepło* (Nd); *Jak były zapowiedzi, to byli tu w kościele, óna fajno dziywcyna.* (...) *Ale ón taki wypicowany. Jo ni moge, francja elegancja, taki picuś glancuś. Mioł lakierki, kabot corny i sialik bioły* (GrJMSp 259); *Tyn kabot to mi tak utkwiył, bo u nos nie powiedziołby nifto na płasc ładny kabot. Baby majom płasce. Kupujom płasc, a kabot no to jes coś takiego gorsego, do stajnie, na obore, do pola moc, ale nie w kabocie idzies do kościoła* (GrJMSp 295); *Młody pon mioł piórko z tego... jak to wołali, pockojcie z miyrty, z miyrty, niy, ale duzo mieli kupne, wontraś, z wontrasiu. Piórko, snurecke mioł cyrwonom przi tym piórku i śpilke, i kapelus śpiski, kapelus mioł śpiski taki z kaniami, noji za tym kapelusym to piórko mioł, a ni mioł na piersiaf, jak dziś pon młody, ale mioł za kapelusym to piórko. Tu mioł... jacy jedno było kobot corny i portki ze sukna biołego, z cyrwonymi oblambkami* (BubSpT 125: Nd); *Kaboty chłopskie syje krawiec* (matK: Tr); *Kabot płoscym nie wołajom, tu tak zwykli wołać kabotami* (matK: Kr); [*Jak wyziyro chłopski strój?*] *Nedy w ancugu. E, to piyrwi, no to piyrwi mieli chłopi portki, ale to jesce mój tata nosiył portki, hej, ze sukna i sukmane w zimie, nie było kabotów ciepłyf, takif kurtków, ale sukmana sie wołała, to z bronzowego sukna była, a chłopi mieli kurtki, te portki biołe ze sukna. Mój tata nosiył portki, nie nogawice, nale coz tata juz umar w piyndziesiontym ósmym roku* (RnS 182: Nd); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KABOTA *rz. ż, str.* **'długa kurtka, rodzaj płaszcza; 📷 Tabl. IV':** *Zyrdka kozuchy, kabote wiysać* (matK: Tr); (ŁN, Tr).

KABOTEK *rz. mnż*

1. *str.* **'rodzaj gorsetu w jurgowskiej odmianie stroju (bez KALETEK!), szyty z czerwonej ANGLII, z charakterystycznymi DZIUBKAMI z przodu i z tyłu, obszyty TRESKĄ; 📷 Tabl. IV':** *Kabotek podobny do gorseta. U góry nic, tylko były dwa dziubki ozłozone do góry* (matK: Kr); *Kabotek janglijowy. Kabotek odświyntny. Jak juz sie ubiere*

kosule, to potym wdziywo sie kabotek, ftoryn zapino sie na haftki. Na kabotek przisywo sie złotko, po fachowymu musi być przisyte ryncnie, ale teroz, zeby se ułatwić, krajcinki przisywajom na masinie. Downiyj kabotki były krótkie, baby nosiyły je ino pod piersi, tak jak stanik, teroz, zeby paradniyj wyziyrać, syje sie dłuzse. Zapinany jes na kónika i kobyłke (pmKosz: Jw); *Ubiyromy sie tak fajnie, bo to takie momy stroje spiskie, specjalne, takie, ani nawet na Orawie takik ni majom. Takie kabotki tu momy cyrwone, takie lajbicki, kosule biołe, długie rynkowy i takie biołe syrokie farbanki, biołe zopaski, zaś na to prziprawiomy, a jak nie, to i cyrwone farbanki mogom być i cyrwonom snurkom sie tu ściśnie, i baba tako krótko, a hrubo, syroko* (CygTGS-I 137: CzG); *Na wesele druscka ubiyro cyrwony kabotek i cyrwonom spodnice, a na głowe wionecek z kwiotkók. Cyrwono farba jesce jes wozno w Świyntego Scepana, wtedy baby majom cyrwone chustki i spodnice* (pmKosz: CzG); *Krepinke sie tyz choćkiedy na kabotek przisywało. U nos nowiyncy to te krepinki były rózowe abo i złote casami tyz sie przisywało. Tote złote, to na lajbik sie dawało, a w totyk kabotkak, co były na kozdy dziyń, to krepinka była rózowo* (plSarna: Jw); *No to jesce przecie suknie som w skrzini. No suknie, to sie nazywały kanafoski, a te gorsety takie, to sie nazywały kabotki takie. Było to piyknie zdobione, rozmajitymi takimi pozłocanymi niciami, dziś tego ni ma nawet* (BubSpT 132: NB); *No kabotek jes, no wiyncy takik wywijasów, no bo trza koło pazuchy obsyć, toto tu boki, te śpice trza, no obsyć, tak, ze moze no, no tak, no dosyć, ze to jes kabotek. A co zacynom piyrse syć, no to jo wiym? To zalezy, jaki jes pociong cy polot, no to piyrse kabotek, a choćkiedy sie toto, co lekcyjse sie syćko usyje, a kabotek na ostatku* (Jw); (CzG, Fs, Jw, Kr, ŁW, NB, Nd).

2. *str.* **‘męskie wierzchnie okrycie podobne do współczesnej marynarki; 📷 Tabl. IV’:** (Nd).

3. *str.* **‘stary, zniszczony KABOT’:** *Spuściyłef głowe i tak patrzym na moje boganciska. Nie doś, ze na mnie za duze, to jesce siuster podbiył if takom hrubom tałpom, ze nogi przesiylym. Kabotek zaś maławy i połotany. Bodej ta bodej z takom wyprawom pastyrza* (SpCzyt 57: Nd); (Fr, Nd).

4. *str.* **‘dopasowany kobiecy żakiet, zapinany na guziki; zob. też: ŚCISKACKA’:** *Na polu zrobiyło sie zimno, to ubiyrom kabotek. Jak chodziyłak do roboty do Geesu, tok po babce nosiyła kabotek* (pmKosz: NB).

KABZLA *rz. ż* **‘nakładka na końcu osi tradycyjnego wozu w postaci kapturka, przetykana LONIKIEM, zabezpieczająca koło przed spadnięciem; zob. też: KABŹLA; 📷 Tabl. III’:** *Kabzla* || *kapśla* (matK: Fr); *Kabzla nawdzioto na kóńcu osi* (matK: Fs); (Fr, Fs).

KABŹLA *rz. ż* **‘nakładka na końcu osi tradycyjnego wozu w postaci kapturka, przetykana LONIKIEM, zabezpieczająca koło przed spadnięciem; 📷 Tabl. III’:** *Kapśla* || *kabźla* (matK: Jw); *Do tyj kabźli sie rak włozy* (matK: Kr); *Na kóniec osi w kole przichodzi kabźla* (matK: Rp); *Oś na kóńcu kabźla z lonikami i kapturkami* (matK: Tr); (CzG, Dr, Fs, Jw, Kr, Rp, Tr). [**kabzla** – Fr, Fs; **kapsla** – Kc, ŁW, Nd; **kapśla** – Fr, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd]

KACE *rz. n* **‘młode kaczki; kacząтko’:** *Kacynta, kacyncia* (matK: NB); (ogsp.). [**kacontko** – Tr; **kacoska** – Kr]

KACE MYDŁO ‘małe otoczaki w nurcie rzeki’: (matK: Łp).

KACE PYSKI ‘niezidentyfikowany kwiatek ogrodowy’: *Kace pyski w ogródkaf* (matK: ŁN).

KACHEL *rz. mnż*

1. ‘piec kaflowy; 📷 Tabl. II’: *Kachel jak z kachli* (matK: Nd). [**kafel** – Tr; **piec kachlowy** – Jw]

2. ‘ogpol. kafel; zob. też: KAFEL w zn. 1.; 📷 Tabl. II’: (matK: CzG, Jw).

KACHLA *rz. ż* **‘ogpol. kafel; zob. też: KAFEL w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** (matK: Kc, Tr).

KACHLANY *przym.* **‘wykonany z KAFLI; zob. też: KAFLOWY’:** *Kachlany, kie z kachli* (matK: Tr); *Kachlany piec* || *grzejoncy piec* (matK: Kc); (Kc, Nd, Tr).

KACHLICKA *rz. ż* **‘płytka łazienkowa; fliza; zob. też: KAFLICKA’:** *Piyrse to te kachlicki woziyli ze Słowiyńska, kozdy fcioł ik w izbie na ścianie mieć* (CoWś 182: CzG).

KACHLOK *rz. mnż, kuch.* **‘masywny, ciężki garnek wypalony z gliny z dodatkiem piasku (w przeciwieństwie do GLINIOKA, wykonanego z czystej gliny), pokryty w środku glazurą, używany głównie do kiszenia ogórków, przechowywania mleka i innych produktów spożywczych; ma ścianki grubsze niż GLINIOK; zob. też: KAMIYNIOK w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** *Kachlok to taki, co teroz wołajom kamiynny gorcek* (matK: Fs).

KACHLORZ *rz. mos, bud.* **‘rzemieślnik murujący piece kaflowe; zdun; zob. też: KAFLORZ w zn. 1.’:** *Nas ociec robiół za kachlorza, piece ludziom stawioł* (pmMich: Fr); (CzG, Fr, Fs, Jw, Nd).

KACHLOWY *przym.*

zob. fraz.:

PIEC KACHLOWY

KACKA *rz. ż*

1. **‘ogpol. kaczka’:** *Kacki za osiym dni wykormi na tłustość* (matK: Dr); *Rdziost jedzom kacki* (matK: Fr); *Gowiydź – syćka: gynsi, kacki* (matK: ŁW); *W dóma my chowali kury, gynsi i kacki. Trza je było dobrze kormić, coby sie utucyły, a potym my mieli co zabić i zjeś. U nos w dóma to mama zabijała kacki, bo ociec wse był dziesi w robocie. Brała kacke na kłotek i sikiyrom ucinała łeb. Potym jom piyknie oskubła, powyciongała to, co miała wnuka i tam dawała jabłka. Reśte jom zasyła takom hrubom niciom i upiekła w sabaśniku. Kacka była barz masno i potym nie trza było jom juz nicym podlywać, zadnym tłustym ani wodom. Jak juz sie piyknie upiekła, to potym gościna była* (pmMiś: Jw); *No w lecie to sie wstaje o cwortyj godzinie rano, kładzie sie ogiyń, nagotuje sie, idzie sie krowy dojić, świniom sie nadaje zryć, kurom, kackom* (BubSpT 95: Kr); (ogsp.).
2. **‘hak na końcu dyszla (od spodu), zwykle ozdobny, zabezpieczający koniec HARTAZLA przed przesuwaniem się po dyszlu; zob. też: PIESEK w zn. 2.; 📷 Tabl. III’:** *Na dyslu jes piesek abo tyz kacka – zolezy, jak sie woło i to paradne było takie* (plBłachut: Fr).
3. **‘z nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie chodzącej niezdarnie’:** *Chodzi tak niezdarzonie, tako kacka* (GrJMSp 252).

zob. fraz.:
WODNO KACKA

KACMORECKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. KACMORKA’:** *Kacmorecko, nalyj wina, bo mie susy pieprz, kurzina* (CoWś 219: CzG).

KACMORKA *rz. ż, daw.* **‘żona karczmarza’:** (matK: Fs).

KACMORZ *rz. mos* **‘właściciel karczmy prowadzący wyszynk i zajmujący się przejezdnymi gośćmi’:** *Pieter okrutnie był rod, sparadnioł zaroz, siongnół po dukot i źwinknół z nim o stół, ino sie ozległo. Kacmorz im wydoł z dukota i Pieter po kryjomu wypiół sobie jesce liter wina* (BalNS 132: Fr); *Przisła na nogaf z tego smyntorza na plebanije, na fare. Ale óna juz widziała, co na drugim świecie jes. Godała tak: – Kielo jes w piekle kogo, kielo jes w niebie, nojwiyncy – godo – jes w piekle mynarzi i kacmorzi, mynarzi i kacmorzi. A cymu? Bo kacmorz nie dolywoł, a mynorz wiynksom miarke broł* (plBiz: Łp); (Fr, Łp).

KACONTKO *rz. n* **‘młode kaczki; zob. też: KACE’:** (matK: Tr).

KACOSKA *rz. ż* **‘młode kaczki; zob. też: KACE’:** *Kacynta* || *kacoski* (matK: Kr).

KACÓR *rz. mż* **‘samiec kaczki; kaczor’:** *Kacór wraziył głowe miyndzy ścachetki i ni moze wyjś* (CoWś 203: Nd); (ogsp.).

KACWINIANKA *rz. ż* **‘mieszkanka Kacwina’:** *Kie przisły ocepiny na Jurgowie, baby wycinały młodyj z góry na potylicy pynk włosók, zeby zrobić miyjsce na takie kółko. Na kółko, na cube, zaś dawano cepiec. Potym cepiec, tam dzie było kółko, obwionzuwano tasiymkom, wionzano jom na maśle, a długie kónce wisiały w dół az do pasa. Jurgowianki zakładały kółko w tylnyj cyńści głowy, a Trybsianki i Kacwinianki bardziyj na cubku, tymu jedne cepce nosone były bardziyj z coła, tamte, te drugie, to tak jakosi zachodziyły na coło* (pmKosz: Jw).

KACWINIOK *rz. mos* **‘mieszkaniec Kacwina; zob. też: KACWINION’:** *Kacwiniocy gadajom tam, gdzie my godomy y, to óni gadajom i – wszistko, niy? Noji my godomy hej, a óni haj* (KorpSp: Nd); (Nd, Tr).

KACWINION *rz. mos* **‘mieszkaniec Kacwina’:** (GrJMSp 228). [**Kacwiniok** – Nd, Tr; **Kacwiniorz**]

KACWINIORZ *rz. mos* **‘mieszkaniec Kacwina; zob. też: KACWINION’:** *Godoł, ze Kacwiniorze obchodzom cynsto cały świat, jak nie cały, to choć odróbke, bo cały Śpis* (NaSp 90: 36).

KACWIŃSKI *przym.* **‘od nazwy miejscowości Kacwin’:** *Uciekli z gimnazyje z Nowego Targu, prziśli do kacwińskiego lasa, zrobiyli bude, noji w tyj budzie sobie narodzali* (BubSpT 72: Kc).

zob. fraz.:
KAPELUS KACWIŃSKI
KOSULA KACWIŃSKO

KACY *przym.* **‘pochodzący od kaczki, dotyczący kaczki’:** *Kace pióra* (matK: Rp).

zob. fraz.:
KACE MYDŁO

KACYNIEC *rz. mż*

1. **‘kaczeniec, pospolity gatunek o żółtych, błyszczących kwiatach, zakwitający wczesną wiosną, związany z terenami podmokłymi; knieć błotna (*Caltha palustris* L.)’:** (CoWś 209); (Dr, Fr, Tr).
2. **‘odchody kaczki’:** (matK: Fs).

KADECKU*

zob. fraz.:
PO KADECKU

KADŁUB *rz. mnż*

1. **‘wydrążona lub wygniła w środku kłoda drzewa, wykorzystywana jako obudowa źródła wody’:** *Kadłub z dudły – wsadzone do źródła* (matK: Nd); *Kadłub z pnioka wsadziyli, ochroniało, coby gynsi nie sły, nie brudziyły wody* (matK: ŁN);

Z kadłuba tyz wode bieryme (matK: ŁW); (Fr, ŁN, ŁW, Nd).

2. **‘rura lub rynna (dawniej drewniana), służąca do odprowadzania wody wypływającej ze źródła’:** (matK: Rp).
3. **‘szkielet klatki piersiowej ptaka razem z mięsem’:** (matK: Nd).
4. **‘rodzaj pochodni, wykonywanej pierwotnie ze zwiniętej kory brzozowej lub świerkowej (w późniejszych czasach z blaszanej puszki), napełnionej żywicą i zawieszonej na drucie, używanej przez pasterzy do odstraszania wilków, niedźwiedzi oraz przez młodzież w noc świętojańską i w Zielone Świątki podczas palenia ognisk w polach; zob. też: FAKŁA; 📷 Tabl. VI’:** *Kadłub robiom, ze skóry ze smyreka, wdziejom na kiju, nakładom smoły i sie poli* (matK: Tr); *Od świyntyj Hanki były juz zimne noce i poranki. Chłopcy z łupiny smrekowyj robiyli kadłuby, do nif sie nasypało zaru i ogrzywało rynce i nogi, bo wtedy sićka boso chodziyli. Po zbiórkaf sło sie do skoły, to juz kóniec uciechy* (BrzyzWs: Kr); (Kr, Tr).
5. **‘wydrążona lub wygniła w środku kłoda drzewa, wykorzystywana jako beczka; 📷 Tabl. II’:** *Na churze na organie św. Świerad z długom siwiućkom brodom siedzi w wygnitym dymbie i ni moze sie rusyć ś niego, bo do kadłuba krajym som powbijane dwóma rzyndami długie, ostre jak ciernie bróniki, ze sie pomiyndzy ni moze przepchać, a do tego nad głowom wisom śtyry kamiynie, zeby nie zasnół* (BalSKD 42: Fr); (Fr, ŁW).

♫ *Kuba narobiół do kadłuba,*
Z kadłuba sie leje,
Kozdy sie ś niego śmieje
(Gry 28: ŁW).

KADŁUBEK *rz. mnż*

1. **‘rodzaj pochodni, wykonywanej pierwotnie ze zwiniętej kory brzozowej lub świerkowej (w późniejszych czasach z blaszanej puszki), napełnionej żywicą i zawieszonej na drucie, używanej przez pasterzy do odstraszania wilków, niedźwiedzi oraz przez młodzież w noc świętojańską i w Zielone Świątki podczas palenia ognisk w polach; zob. też: FAKŁA; 📷 Tabl. VI’:** (KorpSp: ŁN).
2. **‘zdr. od rz. KADŁUB w zn. 3.’:** *A potym córkom rzuciół po jednyj nodze, ze panny po jednyj nodze, zeby miały dobrze tońcyć, a tym panom po skrzidle, coby dobrze pisarze byli, a potym biydnego kadłubka to lyn mnie, bo jo jes biydny, a to lyn jacy kadłubek, to juz bedzie prze mnie* (BubSpT 119: Nd).
3. **‘zdr. od rz. KADŁUB w zn. 1.’:** *Kadłubek – piyń zgnity wraziół do źródła, wode cyrpoł* (matK: Fs).

KADŁUBOWATY *przym.* **‘o krowie: bardzo gruba’:** *Tako kadłubowato* (matK: Dr).

KADR *rz. mnż, daw.* **‘pododdział wojska’:** *Kozdy uciekoł ku swojemu kadru* (matK: CzG); *Prawie piyńć tyźni mnie ucyli przi kadrze* (matK: CzG); (CzG).

KADUKI*

zob. fraz.:
W KADUKI

KADZICKA *rz. ż*

1. *kuch.* **‘mała beczka z prostymi ścianami’:** *Kadzicka – na kapuste* (matK: Fs); (Fr, Fs).
2. *bud.* **‘pojemnik na zaprawę murarską, z dwoma drążkami po bokach, służącymi jako uchwyty do przenoszenia go; o wymiarach ok. 1 m × 0,5 m × 0,3 m; zob. też: KAJFOS I w zn. 1.; 📷 Tabl. V’:** *Antragiery weznom narobiom tyj malty, a potym do kadzicki nakidajom i przinosom mulorzom* (matK: Fr); (Dr, Fr).

KADZIĆ *cz. ndk*

1. **‘okadzać owce, bydło, SAŁAS i KOSOR po przyjściu z REDYKIEM na halę, gospodarza przed pierwszym wyjazdem w pole do prac wiosennych w celu uchronienia przed złymi mocami, np. przed UROKIEM lub dla zażegnania UROKU’:** *Zdarzało sie tyz downiyj tak, ale to wiym od starsych ludzi, jak zef z niymi rozmawiała, ze jak na przikłod nie wiym, choro była krowa, wymie miała na przikłod opuchniynte, to polyli i kadziyli. Natomiast juz od dziecka nie pamiyntom takif, po prostu wisi sobie w stodole, przichodzi cas, ze jes nastympny, no świynto Matki Boskiyj Zielnyj jes nowo wionzanka i stary sie po prostu poli, nie wolno wyrucić, jacy trzeba go spolić i wisi nowy. Jak sie wyrzuco, to sie poli w piecu i sie juz nic nie kadzi ani nic. Tylko kadziyło sie w takif przipadkaf, jak na przikłod nie wiym, krowa zachoruwała, wymie miała na przikłod spuchnione* (Nd); [Przed pierwszym po zimie wypędzeniem bydła na pastwisko:] *Stanołef z boku i kukom. Podpolyli w blasanym trzópku ziele, iście świyncone. Pocekali, jaze dym buchnie i kadziyli niym dookoła dźwiyrzi do stajnie. Jaze trzi razy od prawyj strony do lewyj. Potym ociec pośli pospuscać krowy. Wychodziyły jedna po drugi. Jak przekracuwały próg, matka kropiyli if świynconom wodom. Choć jef sie juz o nic nie pytoł, dziadek i tak mi powiedzieli. – Trza było tak pokropić krowy, zeby nie chyciyły uroków, bo to ani nie zwiys, fto na nif poźry złymi ocami. Zowiść*

ludzko niedobro (SpCzyt 57: Nd); *Poseł dziadek, narwoł jakisik zielók, uzegnoł, utentokuwoł, nakłod mi tam jakisik łojók ze świyckók, tam selijakik, no to jo wzion. I pado: zojdzies, trzi razy, wej se – pado – na jakom ponewke nasuj wonglik, ty zioła suj tam i chodź koło kosora i kodź* (BubSpT 67: Jw); *Hej, ta bestia, ta strziga. To juz odebrała mlyka. Idź, dziywce, po Dobosa – to był strzigoń, ftory odrobiył te rzecy. Posło dziywce, przwiedło Dobosa. Dobos poseł do stajni, opatrzeł krowe i godo: – No to juz krowa wydojono. Strziga jom wydojyła. Idźcie popatrzić do tyj strzigi, kiele jes masła. Posła dziywcyna do tyj strzigi i tu pełny safel masła. I wziena odrobine, bo tak jyj Dobos kozoł. Przniesła to masło, a tu Dobos juz kadziył zielami krowe. Jak juz okadziył, to wzion to masło i posmaruwoł wymie. Na wiecór krowe juz podojicie. I tak było* (ŚlizPPN 85: Nd); [*– Były jakieś zwycaje, jak sie piyrsy roz wychodziyło w pole?*] *– To sie kadziyło. Piyrse trzeba było ziele, no co świynciyli ziele. Wziyni wongli na łopatke takom, na śmieciorke cy na co, abo na, na, abo na jakiesi tam nacynie. I wongli, i posypali tego ziela, co świynciyli na, na Zielnom i okadziyli. Trza było okadzić i świynconom wodom po... pokropiyli i... Toto tyz my robiyli. I potym to, to reśtki tego przed krowy sie wysypało, jak miały krowy przechodzić bez to, jak, jak sły orać, abo... Kónia to tak niy, nie kadziyli. Godali, ze, ze kóń to niy, ale krowy. A to i jak wyganiali, to tyz, tyz to ziele sypali przed krowy, zeby sie nie nie popsuły* (RnS 145: Łp); *– Maniek dziś wyganioł i Hanka godo: – Maniek kadzi, krowy nawet wyganio.* [śmieją się] *– Jo tyz okadzem zawse krowe. – Jak wyganios? – Hej. – Jezus Maryja. – Tym świynconym, niy? – No, zielym świynconym bierem i, i okadzem. – Jo zaś we Wielki Piontek. – No to we Wielki Piontek, to jes swojom drógom, tak ze, no ale, ale, ale tak jak wyganiom do pola piyrsy roz, to, to tyz okadzem* (CzG); (CzG, Jw, Łp, Nd).

❁ Przy odczynianiu uroku u dziecka stosuje się też jego kadzenie. Używa się w tym celu 9 zapałek podzielonych na 3 porcje. Dziecku dawało się wąchać dym z zapałek. Jeśli dziecko cierpiało na chorobę, a nie miało uroku, wówczas zapałki się nie zapalały: *Jak uroki, no to mozno było tyz kadzić... Trzy zopołki sie wziyno do wjedna, słozyło, ne i trzi razy po trzi zopołki..., ne i jak na nic nie był chory, to sie zopołki nie zwarzyły, trzeba było rysnóć, zeby ón piyrsy tyn dym pociongnół* (pmBarnasz: Łp).

2. **‘okadzać coś, kogoś kadzidłem kościelnym’:** *Kadzidło, kadzi sie óntorz* (matK: ŁW).

KADZIDŁO *rz. n*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim; 📷 Tabl. VI’:** *Kadzidło – kadzom w kościele* (matK: Fr); (Fr, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).
2. **‘mieszanina żywicy, ziół i owoców jałowca, wykorzystywana do okadzania np. owiec wychodzących na REDYK lub do innych czynności obrzędowych’:** *Kadzidło musi być takie tamok, z jakiegosik, zeby sie owce trzimały dobrze, toto gazda nie zdradziół, co to gazda daje* (pmBarnasz: Fr).

KADZYNIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. KADZIĆ’:** *Kadzidło, kadzynie – kadzić z tym* (matK: ŁN); *– A powiydzciez mi o tym, o kadzyniu. Jak to sie okadzo? – No, a kadzić, to tyz kadzynie było na przikłod jak uroki, niy? No to mozna było tyz kadzić. Zopołkami sie kadziyło. – Ale jak to? – No trzi zopołki sie do wjedna wziyno i słozyło, noji jak sie nic nie, trzi, trzi razy po trzi zopołki, noji, noji to kadziyło sie nad tym, cy człowiek, cy, cy zwiyrze, noji jak sie nic nie, ze nie był chory, to sie zopołki nie zwarzyły, a jak był chory, to sie zwa...* (CzG); *Do świyncynio zioła wije sie we wionki. W tydziyń po Bozym Ciele zbiyrajom polne i wselnijakie zioła na poświyncynie, coby jak usknom, były do kadzynio. Jak poświyncom, to wiysajom w siyni pynkiym, coby dómu strzegły i tam óne sknom* (BazWierz 141: Kc); (CzG, Kc, ŁN).

KADŹ *rz. ż* **‘rodzaj dużej beczki o prostych ścianach, służącej do przechowywania mąki, ziarna lub kiszenia kapusty’:** *– Jes tam jakie kadzie, sudy takie? – E, jes – bednorz pado. – No to jadymy, kupimy trzi becki. – Zajechali do miasta, wziyni zarna na fure, cosi ta przedali, nyji wziyni kupiyli ty trzi sudy takie, wielgie becyska, niy* (BubSpT 61: Jw); (Fr, Jw).

zob. fraz.:
LOĆ KADZIOM

KADŹMIYREK *rz. mnż, str.* **‘gatunek cienkiego materiału wełnianego, gładkiego z obu stron; kaszmir; zob. też: KAŹMIYREK’:** *Śtof taki sie wołoł kadźmiyrek* (matK: Nd).

KADŹMIYRKOWY *przym.* **‘uszyty z KADŹMIYRKU; zob. też: KAŹMIYRKOWY’:** (matK: Nd).

KAFEL *rz. mnż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim; 📷 Tabl. II’:** *Po wojnie zacyni robić piece z kafli, bo przedtym były ze skoli, z gliny, co sie biylyło jacy. To juz robiyli i kochy. Wypuscali na daf, to juz nie było tam wyndzynio. Zacyni wyndzarnie stawiać* (GrJMSp 307); (Nd). [**kachel** – CzG, Jw; **kachla** – Kc, Tr; **kafla** – Kr]

2. **‘kuchenny piec kaflowy; zob. też: KACHEL w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** *Zawse trza było prać w ługu, to była woda wrzonco pomiysano z popiołym spod kafla, ino trza było wiedzieć, kielo tego popiołu dać, bo jak sie dało za duzo, to mogło oblek spolić, a na to se baba ni mogła pozwolić, tyn ług, to tak piykniućko wybiyloł groty* (pmKosz: Tr).

KAFLA *rz. ż* **‘ogpol. kafel; zob. też: KAFEL w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** (matK: Kr).

KAFLICKA *rz. ż* **‘płytka łazienkowa; fliza’:** (CoWś 182: NB). [**kachlicka** – CzG]

KAFLORZ *rz. mos*

1. *bud.* **‘rzemieślnik murujący piece kaflowe; zdun’:** *Przisеł kaflorz, bedzie stawioł piec* (CoWś 219: NB). [**kachlorz** – CzG, Fr, Fs, Jw, Nd]
2. **‘producent kafli’:** (CoWś 219: NB).

KAFLOWY *przym.* **‘od rz. KAFEL:** *Kaflowe piece* (matK: Nd). [**kachlany** – Kc, Nd, Tr]

KAFTANIK *rz. mnż, str.* **‘koszulka dla niemowlęcia’:** [– Czy chrzestni kupują coś dziecku?] – *Kupujom, ón chrzesny ociec daje piniondze, a óna mu kupuje tam jako dor. No takie: kaftanik mu kupuje, do tymu dziecku, noji na sukiynke tak mu juz do, taki swederek, a piniondze tyz mu daje, tyz* (BubSpT 29: Dr).

KAGANECEK *rz. mnż* **‘zdr. od rz. KAGONEK w zn. 3.’:** *Krziz wysoki zbiyli, noji te kaganecki wszystko z góry na dół piyrse, a potym po krajaf tu poprzibijali* (KorpSp: ŁN).

KAGANEK *rz. mnż*

1. **‘dawna prymitywna lampka do oświetlania domu, składająca się z metalowego lub szklanego pojemnika na naftę (wcześniej jeszcze – gęsiego łoju lub oliwy) i malutkiego knota (dawno – z wysuszonego sitowia) nieosłoniętego szkłem; 📷 Tabl. II’:** *Downo świyciyli kagankiym* (matK: Jw); *Kaganek świyciyli bez śkiełka* (matK: ŁN); *Zgasić? Wiys co staro, nie zebyf gasiół, ale jo ci tu pokozym. Wyskocył do młynice, przyniós jesce dwa lampaski, takie drewniane, w nif sie kaganki polyły, ale za to światło dobre dawały i godo: nie przi jednym, a przi dwof światłaf mie musis pocałować. Idźze wrodosiu stary, dy to przecie grzyf. Grzyf? – godo – a komu ześ przisiyngała* (BubSpT 117: ŁW); (Jw, ŁN, Łp, ŁW). [**kagonek** – Dr, Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd; **lampecka** – Kr, Łp, ŁW, Tr]
2. **‘znicz’:** *Na Sićkif Świyntyf sie idzie na smyntorz, zapolić kaganki na grobaf* (pmMich: Fr); (SSWG 12); (Fr) [**kagonek** – Fr, Tr]
3. **‘rodzaj czworokątnej, przenośnej lampy z szybkami po bokach, do której wkładano KAGANEK lub świeczkę, używana głównie do oświetlania stajni; zob. też: LATARNIA; 📷 Tabl. III’:** (Rp).

KAGONEK *rz. mnż*

1. **‘dawna prymitywna lampka do oświetlania domu, składająca się z metalowego lub szklanego pojemnika na naftę (wcześniej jeszcze – gęsiego łoju lub oliwy) i malutkiego knota (dawno – z wysuszonego sitowia) nieosłoniętego szkłem; zob. też: KAGANEK w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** *Kagónek – trzópek z omastom* (matK: Fs); *Wziyni taki kagonek, taki gornecek, utopiyli maści i tak loli do tego kagonka tyj maści, i zrobiyli knot taki, i włozyli tyn knot do tyj maści, i zapolyli, i tak sie to świyciyło, ta maść. No to sie kurzyło po izbie i ta, aby kielo telo widzieć* (BubSpT 47: Fr); (Dr, Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd).
2. **‘znicz; zob. też: KAGANEK w zn. 2.’:** (matK: Fr, Tr).
3. **‘rodzaj pochodni, wykonywanej pierwotnie ze zwiniętej kory brzozowej lub świerkowej (w późniejszych czasach z blaszanej puszki), napełnionej żywicą i zawieszonej na drucie, używanej przez pasterzy do odstraszania wilków, niedźwiedzi oraz przez młodzież w noc świętojańską i w Zielone Świątki podczas palenia ognisk w polach; zob. też: FAKŁA; 📷 Tabl. VI’:** *Takie kagonki z łupiny ze smyreka, nalejom smoły, kagonki polom na Ducha* (matK: ŁN).

KAINYNDY *zaim. przysłowny* **‘gdzie indziej’:** *U nos z worka siejom, kainyndy z płaftów* (matK: Fs).

KAJ I *spój.* **‘przyłącza zdanie podrzędne określające bliżej czas dziania się tego, o czym mowa w zdaniu nadrzędnym; zob. też: KIE II w zn. 1.’:** *Zor jest to góra granicno pomiyndzy Frydmanym, Łapsami Niźnimi i Dursztynym. Zarośniono jes smrekami i duzymi, starymi jedlami. Tam sobie obidwa, ociec i syn, mogli ślebodnie poluwać i ludzie if mało widzieli. Ociec, kaj był stary, zblizało sie mu do śmierci, ozprawioł synowi: – Jasicku, jo juz stary, nie chodź nigdzie na poluwanie, dom ci ojcowskie pozegnanie. Syn go nie usłuchnół, ba jesce sie wyśmioł z tego, co ociec powiedzioł i poseł na poluwanie. Kied ociec umiyroł i syn wróciół sie z poluwanio, ociec powiedzioł do niego: – Synu mój, zebyś do dnia sondnego poluwoł* (BalNS: Fr).

KAJ II *zaim. względny* **‘wprowadza wypowiedzenie podrzędne, dokładniej określające miejsce; w wypowiedzeniu nadrzędnym może wystąpić odpowiadający mu zaimek wskazujący o treści ogólnej: TAM, STOND,**

STAMTOND, STAMSTELA, TAMTYNDY itp.; zob. też: KA III': *Obesełek, kaj fciołek* (matK: Jw); *Miołek takiego cornego pieska, ale był agresywny, ta, tyn jes nieagresywny, lubi ludzi, niy. Jak copnył gościa, a jo godom tymu, a ón, wiy pani, lubioł ukraś tam i tego, to niedobry człowiek był, nie bede godoł, kaj siedzi i co robi, bo siedzi tam, niy? Ej, godom: – Ty byś juz u mnie nic nie ukrod, a ón godo: – Kurwa, ale mos złego pieska. Jo mom jednego małego, ale porzondnego* (KorpSp: CzG); (CzG, Jw).

KAJDANY *rz. nmos, blm, daw.* **'grube, ciężkie żelazne pęta zakładane dawniej aresztantom i prowadzonym poza więzienie skazańcom':** *Na trzeci dziyń samo tak kajdany spadły* (matK: Rp); *Przipieni go w kuny. Smutne było zycie, lezeć przikutymu Janosikowi we wiynziyniu w zomku niedzickim. Wyrwoł kajdany, wyrwoł zelazne dźwiyrze ze zowiesów, wyskocył na dziedziniec zamkowy. Za nim cało gromada wiynźniów* (ŚlizPPN 20: Nd); (Nd, Rp).

KAJFAS *rz. mnż* **'przenośny, zbity z desek (czasem wydłubany z pnia), podłużny pojemnik z poprzeczką na środku, służący do podawania karmy zwierzętom, zwłaszcza świniom; zob. też: ZŁÓBEK w zn. 1.; 📷 Tabl. III':** *Złóbek dlo świni to kajfas* (matK: CzG).

KAJFOS I *rz. mnż*

1. *bud.* **'drewniany, plastikowy lub metalowy pojemnik na zaprawę murarską, z dwoma drążkami po bokach, służącymi jako uchwyty do przenoszenia go; o wymiarach ok. 1 m × 0,5 m × 0,3 m'; 📷 Tabl. V':** *Kajfos mioł śtyry drongi, takie kije, co za to sie trzimało i przeniyś mozno było* (pmJerd: Fr). [**kadzicka** – Dr, Fr]
2. **'pojemnik na zaprawę murarską, stawiany obok murarza lub tynkarza, do którego wlewa się zaprawę donoszoną w KADZICCE; 📷 Tabl. V':** *Mulorz mioł przi siebie kajfos, a antragiery mu woziyli malte w tockaf* (pmJerd: Fr); (Fr, ŁN, NB).
3. **'żłóbek do karmienia świń':** *Kajfos to był taki drewniany złóbek, co my dawały do niego świniom zryć. Do tego kajfosa wlywało sie takom jak polywonke, co zarły świnie. Jo musiała kozde rano stanóć i iś dać świniom do tego kajfosa* (pmMiś: Jw).

KAJFOS II *rz. mos* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o mężczyźnie':** (GrJMSp 234).

KAJIN *rz. mos* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o mężczyźnie':** (GrJMSp 234).

KAJKA MAJKA 'biedronka; zob. też: BIEDRONKA': (matK: Łp).

KAJNIT *rz. mnż*

1. **'rodzaj nawozu sztucznego; kainit':** (matK: Fs).
2. **'chemiczny środek chwastobójczy':** *Kajnit niscy chwasty* (matK: Fr).

KAJSI I *przysł.* **'wskazuje na bliżej nieokreślone miejsce; gdzieś; zob. też: KASI I w zn. 1.':** *Straciółef kajsi kłobucek. Baba sprawiyła mi nowy kapelusik i mogym teroz kryć przed niom piniondze, bo podsywka kłobuka mo taki schowecek. Kiebyf umioł kraś, tobyf całom słónine w kłobuku Frankowi wyniós, bo nic nie widać w nim* (pmKosz: Kc); *Kajsi na Kolejowyj jes, jo nie wiym ka – to tam ci kany powiy* (plBłachut: Fr); *Odcedziyłeś mlyko, jesce wiadro trza było popłókać, a dziś nic, sićko sie wyrzucało. Jakbyś mlyko kajsi, kurwa, ośloł, jakbyś ośloł dziesi mlyko, jak ześ wylywoł do gielety, do tego, do kańwy, to juz baca, juz krziwo na ciebie patrzył* (KorpSp: Rp); (Fr, Kc, Rp).

KAJSI II *mod.*

1. **'za pomocą tego słowa mówiący sygnalizuje, że nie potrafi wskazać dokładnej miary czegoś (w zakresie wielkości, ciężaru, czasu itp.) lub że nie przywiązuje wagi do dokładnego określenia takiej miary; około, mniej więcej':** (matK: Rp).
2. **'za pomocą tego słowa mówiący sygnalizuje, że nie jest pewny przyczyny czegoś lub prawdziwości własnego sądu; zob. też: KASI II':** *My momy chyba bardzi takom kulture kajsi do, roboty, bo jak sie robi tam z Polski, kajsi koło Warsawy cy coś, no tak zaś nie sanujom tyk, tak sie zachowujom kapecke, no nie sanujom roboty, kieby tak troche ściymnić, a my tutoj tak, dziesi tak ućciwi* (KorpSp: Rp).

KAJSI COSI *zaim.* **'coś bliżej nieokreślonego, w jakichś okolicznościach spełniającego warunki zdania; zob. też: COSI KAJSI':** *– Mój Boze, cy jo tyz kyny kany co abo co? Edy jo ś nikim nika nic ani nic... – Naroz se pomyślała, ze juz i tak nic nie skryje. Zdobyła sie na śmiałość, przipatrzyła sie Bartkowi do óc i dokóńcyła: – A choćby to tyz ta kyny co z kimsi kajsi cosi, ne to co? – Jesce powiys, „ne to co"? – zazgiertoł Bartek zymbami, buchnół dźwiyrzami i wyseł na obore, siadnół na wyngle przi stajni, zwiysiół głowe i medetuwoł* (BalSKD 104: Fr).

KAJSTRUN *rz. mnż, kuch.* **'rondel':** (matK: Tr).

KAJSTRUNEK *rz. mnż, kuch.* **'mały rondelek bez uchwytu; 📷 Tabl. II':** *Kajstrunek to taki bez, ale bez uchwytu kajstrunek taki, tako mało, nie tak jak jo miała to w rynce* (KorpSp: Kc); (Fr, Kc, ŁW, Tr). [**kastronek** – ŁN]

KAJTEK *rz. mż* **‘imię nadawane psu’:** (matK: Fr).

KAJUTA *rz. ż* **‘potocznie o niewielkim pomieszczeniu’:** *To była tako kajuta pewno, jesce niewykorzistana* (KorpSp: Fr).

KAJUTKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. KAJUTA’:** *Miała taki zakontek, ze co ino malutka tako kajutka pół tyj kuchni i tam zezyła* (KorpSp: Dr); (Dr, Fr).

KAKAŁO *rz. n, kuch.* **‘ogpol. kakao’:** *Jak sie pytało juz za kumoske, to óna potym nosiyła jeś tyj matce. Tam sła ze trzi razy i przyniesła piecone rózne babówki, kakało, kawe, rzezanke, kase na mlyku. No po co to takie było? Nie wiym. Trza kumosce było odniyś. Dziś to dziez byś tam niós* (GrJMSp 319); *Kumoske, jak sie napytało, no to przed krzcyniym nawarzyła ryzu z mlykiym, przyniesła tyj, co to dziecko urodziyła, cy kupiyła te kukiełke, cy plecionki, kawe, cy kakało. Tak było przed krzcyniym* (GrJMSp 318); *W piontek, jak był póst, to my robiyły bufty z ciasta drozdzowego i po tym loło sie kakałym. To takie ciasto jak na poncki, ino sie ik nie piece, jacy warzi na parze i takie biołe sie jy* (plSarna: CzG); *Na Świynta sie piekło babe z kakałym, marmoladom, syrym, to jak fto fcioł, kołoce tyz sie piekło* (pmKosz: NB); (CzG, NB).

KAKAŁUŚNIK *rz. mż., kuch.* **‘strucla z masą kakaową’:** *Dziś upiecyme ze dwa kakałuśniki* (Nd).

KAKI *rz. nmos* **‘w języku dziecięcym: ziemniaki’:** (matK: Nd).

KAKROC *rz. mż* **‘powszechnie występujący dawniej w domach owad koloru ciemnobrunatnego, o spłaszczonym ciele, mający charakterystyczne długie czułki, gnieżdżący się najczęściej w zakamarkach pieca, bardzo odporny na wysoką temperaturę, trudny do wytępienia; karaluch, karaczan wschodni (*Blatta orientalis* L.); zob. też: KARAKON’:** (matK: ŁN).

KAKROĆ *rz. mż* **‘powszechnie występujący dawniej w domach owad koloru ciemnobrunatnego, o spłaszczonym ciele, mający charakterystyczne długie czułki, gnieżdżący się najczęściej w zakamarkach pieca, bardzo odporny na wysoką temperaturę, trudny do wytępienia; karaluch, karaczan wschodni (*Blatta orientalis* L.); zob. też: KARAKON’:** (matK: Rp, Tr).

KAKRUĆ *rz. mż* **‘powszechnie występujący dawniej w domach owad koloru ciemnobrunatnego, o spłaszczonym ciele, mający charakterystyczne długie czułki, gnieżdżący się najczęściej w zakamarkach pieca, bardzo odporny na wysoką temperaturę, trudny do wytępienia; karaluch, karaczan wschodni (*Blatta orientalis* L.); zob. też: KARAKON’:** (matK: Fr, Fs, Kr, ŁW).

KAKRUŚ *rz. mż* **‘powszechnie występujący dawniej w domach owad koloru ciemnobrunatnego, o spłaszczonym ciele, mający charakterystyczne długie czułki, gnieżdżący się najczęściej w zakamarkach pieca, bardzo odporny na wysoką temperaturę, trudny do wytępienia; karaluch, karaczan wschodni (*Blatta orientalis* L.); zob. też: KARAKON’:** (matK: CzG).

KAKTUS *rz. mż* **‘ozdobna roślina pochodzenia egzotycznego, mająca grube, mięsiste liście zakończone kolcami, hodowana w donicach jako roślina ozdobna (ze względu na dekoracyjne kształty i bardzo piękne kwiaty); (*Cactus*); 📷 Tabl. I’:** (matK: Fr, ŁW).

KALAFIJOR *rz. mż* **‘ogpol. kalafıor (*Brassica oleracea* var. *botrytis* L.)’:** *Rozwite jak kalafijor* (matK: Fr); *O tym kalafijorowi* (matK: CzG); *Maku to jo miała zawse duzo, a potym juz zabroniyli, bo to nie wolno tego maku było sioć, no toj to jo wiadro takie dziesiynć, dwanościelitrowe miała maku, cof nasioła. No buraki, marchew, pietruske, kapusty te malutkie takie i kapuste, i neji, neji pietruske, neji pory.* [*Nie kupuwało sie nic takie*] *Nic sie nie kupuwało. I te kalafijory, i sićko mioł człowiek swoje, bo urosło na ogrodzie* (RnS 203: NdZ); (CzG, Fr, Jw, Kc, Łp, NdZ, Rp, Tr).

KALAFIJOROWY *przym.* **‘od rz. KALAFIJOR’:** *Zupa kalafijorowo* (matK: Rp).

KALAFONIJO *rz. ż* **‘zastygnięta żywiczna substancja służąca do smarowania WŁOSIENIA SMYCKA, dzięki czemu WŁOSIENIE nie ślizga się po STRONACH i jest w stanie wydobyć dźwięk z instrumentu; dawniej wykorzystywana też do domowego wyrobu mydła’:** (matK: Fs). [**kałafonijo** – Fr, ŁN, Łp, Nd, Tr]

KALAMORZ *rz. mnż* **‘ogpol. kałamarz; 📷 Tabl. VI’:** *Śklónecka* || *kalamorz* (matK: Kc); (Dr, Fr, Kc). [**kałamorz** – CzG, Kc, Nd, Rp, Tr; **śklonecka** – CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, Łp, ŁW, Tr]

KALARAB *rz. mż* **‘ogpol. kalarepa (*Brassica oleracea* var. *gongyloides* L.); zob. też: KALAREPA’:** (pmKop 94: Jw).

KALAREPA *rz. ż* **‘ogpol. kalarepa (*Brassica oleracea* var. *gongyloides* L.)’:** (matK: Fr, Jw, Kc, Tr). [**kalarab** – Jw; **kalarypa** – Kr; **karaboł** – Łp; **karałap** – Kc]

KALARYPA *rz. ż* **‘ogpol. kalarepa (*Brassica oleracea* var. *gongyloides* L.); zob. też: KALAREPA’:** (matK: Kr).

KALATKA *rz. ż, str.* **‘ozdobne wykończenie dołu GORSETU, mogące mieć dwojaką formę: marszczonej falbanki lub pięciokątnej**

(najczęściej) patki; zob. też: KALETKA; 📷 Tabl. IV’: *No to tutok z tyłu wiyncy jes tych kalatek* (KorpSp: Nd).

KALCOSEK *rz. mż, kuch.* **‘małe naczynie do przechowywania bryndzy’:** *Takie małe kie... kalcoski były i bryndze jak w jesiyni doł baca wiyncyj bryndzy i piytnoście, i dwadzieścia kilo, no to potym w tyf kadzickaf sie trzimało i soliło i sie jadło, całom zime sie jadło* (KorpSp: Kc).

KALESONY *rz. nmos, str.* **‘dolna część męskiej bielizny, z długimi nogawkami; kalesony (dawniej szyte z PACEŚNEGO płótna, współcześnie kupowane – bawełniane); zob. też: GACIE w zn. 1.’:** (plBłachut: Fr).

KALETKA *rz. ż, str.* **‘ozdobne wykończenie dołu GORSETU, mogące mieć dwojaką formę: marszczonej falbanki lub pięciokątnej (najczęściej) patki; 📷 Tabl. IV’:** (matK: Łp); (GrJMSp 37): (Łp). [**kalatka** – Nd; **kalytka** – Kr, Nd, Tr; **rajtka** – Kc; **rojtka** – Fs, Kc, Kr]

KALIBER *rz. mnż* **‘rodzaj’:** *Wzór róznego kalibru* (matK: Jw).

KALICYĆ *cz. ndk*

1. **‘robić zacięcia, zadrapania na ciele (też na drzewie); kaleczyć’:** *W lecie to zbiyrome bahniatki w ogrodzie i porzycki, a potym na zime robiyme kompoty abo i dżymy. Jak sie obiyrało bahniatke, to trza było uwazuwać na rynce, bo te krzoki to tak straśnie dropały i kalicyły rynce. My mieli bahniatke w zahradce, rós tam taki wielki krzok, a na nim wse było barz duzo bahniatkók. Jednego roku, jak przisła zoraza, to było po bahniatkak* (pmMiś: Jw).
2. **‘ironicznie: robić coś nieudolnie, nieumiejętnie’:** (plBłachut: Fr).
3. **‘nie mówić płynnie w danym języku, mieszać elementy dwóch języków’:** *Próguwałaf godać po polsku, ale nie wysło, to musiałaf po swojemu jacy. Potym kalicys, to juz śmiyśnie to wychodzi. Trza było dzie iś, do bióra, cy dzie, to staro sie człowiek, ale ci to nie wyjdzie* (GrJMSp 292).

KALIĆ *cz. ndk* **‘o bydle: brudzić kałem’:** (matK: Tr).

KALIJO *rz. ż* **‘kalia; cantedeskia etiopska (*Zantedeschia aethiopica* (L.) Spreng.)’:** (matK: Rp). [**kanalio** – Łp]

KALIKA I *rz. mos* **‘człowiek upośledzony fizycznie; kaleka’:** *Ón jes kalika od wojny, jak mu musieli noge odcionć* (matK: Fr). [**kalyka** – Fr, Nd]

KALIKA II *rz. ż* **‘otwarta rana’:** *Mo takom kalike* (matK: ŁW); *Jadowi sie kalika* (matK: Fs); *Zrobiyła mu sie tako wielgo kalika na nodze, nie wiym s cego to* (matK: Fr); *Jes tam kalikók, jaz brzidźko patrzeć* (matK: Rp); *Na kaliki było takie ziele i kwiotki..., nazywało sie to rycerz pon. Zbiyrało sie listki z kwiotków i tyz sie mocało w samogónie, przikryte smatkom siedziało to w gorcku glinianym, dziesik w ciymnym miejscu* (pmBarnasz: Fr); (Dr, Fr, Fs, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Rp, Tr). [**kalyka** – Fr, Fs, ŁN, Nd, Tr]

KALIKANT *rz. mos* **‘osoba poruszająca miechem przy organach’:** *Kalikant jes, co ducho* (matK: Kc). [**duchac** – Fr, Nd]

KALIKUWAĆ *cz. ndk* **‘naciskać dźwignię mechanizmu tłoczącego powietrze do piszczałek organów kościelnych’:** *Kalikuwać – duchać przi organie* (matK: Nd); (Fr, Kc, Nd).

KALIKUWANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. KALIKUWAĆ:** (matK: Fr).

KALINA I *rz. ż* **‘kilkumetrowej wysokości krzew mający dość duże liście i baldachowate, płaskie kwiatostany złożone z dwóch rodzajów białych kwiatów – większych na obwodzie, pełniących rolę powabni (przyciągających owady) i mniejszych, znajdujących się w centrum kwiatostanu, będących właściwymi kwiatami; szkarłatnoczerwone owoce pojawiają się jesienią, są jadalne po zagotowaniu lub przemrożeniu, robi się z nich konfitury i syropy; kalina koralowa (*Viburnum opulus* L.); 📷 Tabl. I’:** *Kalina koło drógi* (matK: ŁN); (Fr, Fs, ŁN, Łp, Nd, Tr).

KALINA II *rz. ż, past.* **‘imię nadawane krowie o białym umaszczeniu’:** (matK: CzG).

KALISONY *rz. nmos, str., now.* **‘dolna część męskiej bielizny, z długimi nogawkami; kalesony (dawniej szyte z PACEŚNEGO płótna, współcześnie kupowane – bawełniane); zob. też: GACIE w zn. 1.’:** *Gacie = kalisony* (matK: Kc, Kr, Nd); *Potym trza było płótniane kosule i kalisony ku rzyce, i brało sie stołecek, takom ławecke, i tako kijonka była, i tak sie biyło po tym, bo to hrube było, toś tak nie wykrynciyła dobrze. A z tego popiołu, z tego ługu to trza było dobrze wyteguwać* (GrJMSp 306); *Chłop wzion kalisony, zarucioł tak na ramienia, jedna nogawka mu tu wisiała, a drugo tu. Nedy były gacie, a nie kalisony po nasemu. Siadnół ku ni, neji pyto sie tak: „a Stasek to od kogo?”. „No od tego poćciorza”. Pocyrwiynioł. „A Marysia?”. „Nedy od tego plebanka, tego juz nedy, co był inksy”. Jego juz nerwy brały. Jak mu powiedziała, od kogo som ine dzieci, to juz se nogawkom rusoł jednom, zaś drugom. Na ostaku ji pedzioł tak: „Wiys, kiebyk ni mioł tyk świyntości na karku, to by cie tu ślak trafioł”. Tak jom*

ozgrzysoł (GrJMSp 321); *Te kosule chłopom tu syćko rynkami sie syło. Kosule, potym kalisony, a co jesce jak było biydno, ze ni móc było kupić, to sie jesce farbiyło na pościele, a i płafty sie robiyły z takiego hrubsego płótna, worki sie zaś z hrubego takiego, bo to było trojakie płótno: ciyniutkie i średnie, i hrubizny takie, co na worki sie robiyło. Telo było roboty z tym lnym okrutnie* (BubSpT 74: Kc); *Nojwiyncyj jesce tak se preściyradła robiymy z tego płótna, bo jak to downo nasi, jak ojcowie no to syli jesce kosule, kalisony z tego, na teroz my juz tego teroz sie juz tego nie uzywo, eba jacy na te płafty, prześciyradła, wiycie, biere* (BubSpT 95: Kr); (Kc, Kr, Nd).

KALKA MALKA **'biedronka; zob. też: BIEDRONKA':** *Kalka malka idź do nieba* (matK: Tr).

KALOŚ *rz. mnż, str.* **'gumowy kalosz do kostek; 📷 Tabl. IV':** *Drógom woda sła, ne bo zima była i kalosie ubiyrali na kapce, ale cheba to z gumy musiały óny być, ne bo tak by przecie przemokły* (plBłachut: Fr); (Dr, Fr, Kr, Rp, Tr). [**kamaśla** – Nd; **kanadyjek** – CzG, Dr, Jw, Kr, ŁN, ŁW]

KALWIN *rz. mos*

1. **'wyznawca kalwinizmu; protestant':** (matK: Kr).
2. **'człowiek ignorujący prawdy wiary, lekceważący praktyki religijne; niedowiarek':** (NaSp 100: 18); (matK: Nd). [**luter** – Nd]

KALWIŃSKI *przym.* **'od rz. KALWIN':** *Do kościoła nie chodziyła, a do drugiego kalwińskiego, to hej* (matK: Łp).

KALYKA I *rz. mos* **'człowiek upośledzony fizycznie; kaleka; zob. też: KALIKA I zn. 1.':** *Kalyka taki* (matK: Fr); (Fr, Nd).

KALYKA II *rz. ż* **'otwarta rana; zob. też: KALIKA II':** *Kalyke mo, jedzi sie* (matK: ŁN); *Jedzi sie kalyka, co sie ozcyrwiyni, nie goji sie* (matK: Fr); *Dziekiyć statkom kalyke sie zalywało* (matK: Tr); (Fr, Fs, ŁN, Nd, Tr).

KALYNDORZ *rz. mnż* **'ogpol. kalendarz':** *Fajermański kalyndorz* (matK: Dr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KALYNICA *rz. ż, bud.* **'górna krawędź dachu, powstająca przy schodzeniu się dwóch połaci dachowych':** – *To teroz ostatnio tak wołomy, ze to kalynica.* [– A jak ta kalenica jest taka zębata, że to jest grzebień na tej kalenicy] – *No, bo downo nie wołali kalynica, ale wołali grzebiyń. Tam w grzebiyniu trzeba iś poprawić, majster godoł, bo je... jedna krokiew tam nie pasuje. To wołali, całom to góre to wołali grzebiyń* (Kc); *Tak, tak. Tak wołali, tak. No ale, óny, óny, krokwie sły, to wsićkie były tak jak zomb, niy? No to był grzebiyń. Wiym, ze taki z duzymi, z duzymi przerwami. A tote takie, no to my wystawiali takie gónty. A i na kaplicy na cmyntorzu, jak jef robiył, to tyz jes takie. Jedyn gónt z jednyj strony som pozacinane i ón wystaje troche, i tak jes ta kalynica* (Kc); *Pod dachówke kónia sie daje, pod kalynicom* (matK: Fs); (SobAPGS I, m. 25); (Fr, Fs, Kc, ŁW). [**grzebiyniorka** – CzG; **grzebiyń** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd, Rp, Tr]

KALYSONA *rz. ż, str.* **'nogawka GACI w zn. 1.; zob. też: GAĆ':** *Gać || jedna kalysona* (matK: Fr).

KALYSONY *rz. nmos, str., now.* **'dolna część męskiej bielizny, z długimi nogawkami; kalesony (dawniej szyte z PACEŚNEGO płótna, współcześnie kupowane – bawełniane); zob. też: GACIE w zn. 1.':** *Gacie = kalysony* (matK: Fr, ŁN).

KALYTKA *rz. ż, str.* **'ozdobne wykończenie dołu GORSETU, mogące mieć dwojaką formę: marszczonej falbanki lub pięciokątnej (najczęściej) patki; zob. też: KALETKA; 📷 Tabl. IV':** *Na Kacwinie to godajom lajbik, a u nos sie godo gorset, jes ón wselijakif kolorów, cynsto cekinami ozdobiony, a i kalytkami takimi osobno przisywanymi, od góralek to przisło, bo to jedna se wziyna Śpisoka i przisła tu siedzieć ze swojim odziyniym, potym drugo, trzecio i tak my tyz potym zacyny nosić if kroje, bo sie nom zwidziały* (pmKosz: Kr); *Trza było sie dobrze znać na syciu, zeby dorobić kalytke do gorsetu. Nojcyńściyj kalytki były dosywane do lajbików nosonyf w świynta. Z takiego długiego poska som układane płytkie, takie fołdki, roz w jednom, roz w drugom strone* (pmKosz: Kr); *Kie przisła moda amerycko, to zacynto syć gorsety z tybetu i kalytki przisywać osobno, takie osobne, na widzi sie gorsetów góralskif* (pmKosz: Tr); *Kalytki w lajbiku obsyte som siutaziym. Krajcinka usyła zły lajbik, bo jes obsyty pomarańcowozółtym siutaziym, a mo być cyrwono-zółtym, takie mo mieć dokoło łańcuski z siutazia, a nie wymyślone przez nieftoryf zowijasy, ino ón idzie tak równo ze świym, na dole* (pmKosz: Nd); (Kr, Nd, Tr).

KAŁAFATKI *rz. nmos* **'bzdury, głupoty':** *Takie kałafatki opowiado, niy?* (KorpSp: Tr).

KAŁAFONIJO *rz. ż* **'zastygnięta żywiczna substancja służąca do smarowania WŁOSIENIA SMYCKA, dzięki czemu WŁOSIENIE nie ślizga się po STRONACH i jest w stanie wydobyć dźwięk z instrumentu; zob. też: KALAFONIJO':** (matK: Fr, ŁN, Łp, Nd, Tr).

KAŁAMAJKA *rz. ż* **'gatunek koniczyny':** (matK: Fr).

KAŁAMORZ *rz. mnż* **'ogpol. kałamarz; zob. też: KALAMORZ':** *A jak my juz zacynali pisać litery,*

ucyć sie liter, to mielimy, mielimy pióra ze stalówkom, mocane w kałamorzaf z atramyntym. Kałamorze były w ławkaf, do nif pani nalywała atramynt, to juz było, to juz było w skole, a my mieli mocane stalówki do tego kałamorza i takef pisoł piyrse litery, ucyłef sie (RnS 116: Kc); (CzG, Kc, Nd, Rp, Tr).

KAŁANICA *rz. ż* **'kobieta szczególnie wysoka':** *Z tyj dziywki tako kałanica, duzo wyrosła i zhrubła* (GrJMSp 246).

KAŁAP *rz. mnż, str.* **'kapelusz':** *A tyn kałap jego mieli w rynce i w tym kałapie były jojka nakładzione, te, co sie pobiyły, niy* (BubSpT 24: Dr).

KAŁCIUCHOWY *przym., rzad.* **'zrobiony z KAŁCIUKU; kauczukowy; zob. też: KAŁCIUKOWY':** (matK: Łp).

KAŁCIUKOWY *przym.* **'zrobiony z KAŁCIUKU; kauczukowy':** *Śkiełko kałciukowe* [w zegarku] (matK: Rp); *Kałciukowe grzebiynie* (matK: Tr); *Pimpa kałciukowo* [piłeczka kauczukowa używana jako podkład dla kur] (matK: Kr); (Fs, Kc, Kr, ŁN, Nd, Rp, Tr). [**kałciuchowy** – Łp]

KAŁCUK *rz. mnż* **'ogpol. kauczuk':** (matK: Kr).

KAŁOWY *przym.* **'o kolorze: taki jak kawa z mlekiem; zob. też: KAWOWY w zn. 1.':** (CoWś 267: NB).

KAŁUBA *przysł.* **'galopem, cwałem':** *Jak zacion te kónie – kałuba leciały* (KorpSp: Jw).

KAŁUBYM *przysł.* **'biegiem':** *I w tyj fili od razu mnie oświyciyło, jakby fto obuchym mi przziłozył. Przeciez nasa Krasula cheba by sie tu zmieściyła. Juz-ef ani nie dokurzył, jacy kałubym do braci. – Wiycie co, sowiyme krowe do miedzucha, zmieści sie jak nic* (PrP 2017: 242: Nd).

KAŁUP *rz. mnż* **'szybki, trzytaktowy chód konia, w czasie którego ziemi dotykają kolejno nogi tylne, jedna z nóg przednich, następnie wszystkie nogi znajdują się w powietrzu; zob. też: GALOP':** *Leci kałupym* [galopem] (matK: Rp).

KAŁUPUWAĆ *cz. ndk* **'o koniu: pędzić galopem, bardzo szybko; zob. też: GALOPUWAĆ':** *Ale kałupuje!* (matK: Rp).

KAŁUZA *rz. ż* **'ogpol. kałuża':** *Młaka || kałuza* (matK: CzG).

KAMARAT *rz. mos* **'kolega, towarzysz, kompan; zob. też: KAMRAT':** *Sukoł cie tu jakisi twój kamarat, pytoł sie, kiedy przidzies* (pmMich: Fr).

KAMARATKA *rz. ż* **'koleżanka, przyjaciółka; zob. też: KAMRATKA':** *Pojechała do Krakowa, do jakiyjsi swojyj kamaratki ze skoły* (pmMich: Fr).

KAMAŚLA *rz. ż, str.* **'gumowy kalosz do kostek; zob. też: KALOŚ; 📷 Tabl. IV':** *Kamaśle* – buty wykonane z gumy, sięgające poniżej kostki (*Na duzy maras sie nie nadajom*) (NaSp 99: 16: Nd).

KAMENDUKA 'element wyliczanki': *Aka, fuka, funda, łuka, funda, kawa, kamenduka, ak, fuk, funda, łuk, funda, kawa, kamenduk* (Kc).

KAMERAT *rz. mos* **'kolega, towarzysz, kompan; zob. też: KAMRAT':** *Kolega || towarzis || kamerat* (matK: Fs); *Kolega || kamerat. Ni mo kameratów* (matK: Kr); *Kamerat, z kameratym ze swojiym seł* (matK: Łp); *W zeleźnicy nic z kameratami nie ozprawioł, ino se dumoł i ciesoł sie, jak to be dobrze posiedzieć z Justynkom choć pore dni, pociesyć sie, porozmowiać. Przecie to był lo niego pocontek zycio* (BalSKD 102: Fr); (Fr, Fs, Kr, Łp).

KAMERATKA *rz. ż* **'koleżanka, przyjaciółka; zob. też: KAMRATKA':** (matK: Kr).

KAMERATUWAĆ SIE *cz. ndk, daw.* **'kolegować, przyjaźnić się':** (matK: Fr, Kr).

KAMERUWAĆ *cz. ndk, now.* **'ogpol. kamerować':** *Nasi znajomi, co z Krakowa przijyzdzajom z, od Myślenic do nos, no to, no to normalnie kamerujom całom...*(Kc).

KAMIŁA *rz. ż* **'imię żeńskie Kamila; też: kobieta nosząca to imię':** (SSWG 12).

KAMINIEC *rz. mnż* **'teren pokryty kamieniami, zwłaszcza nad rzeką lub na szczycie pagórka; zob. też: KAMIYNIEC; 📷 Tabl. I':** *Wojtek wyskakuje z wody, oblyko nogawice, kosuline biere jacy do rynki i leci za ojcym. Za file sićka wychodzom na kaminiec i z odziyniym przeruconym na plecaf kazdy idzie ku swojyj oborze* (SpCzyt 19: Nd).

KAMIYNICA *rz. ż, bud.* **'dom murowany, zwłaszcza w mieście':** *Wystawiół kamiynice* (matK: Łp); *Miescańskie kamiynice* (matK: Nd); (Fr, Fs, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KAMIYNIEC *rz. mnż* **'teren pokryty kamieniami, zwłaszcza nad rzeką lub na szczycie pagórka; 📷 Tabl. I':** *Kamiyniec koło wody* (matK: Kr); *To sie robiyło płótno, wyrobiyło sie, to sie go biylyło na kamiyńcu* (matK: ŁN); *A potym znowu jesce biylić go. To całe lato miały baby robote, bo na taki kamiyniec sie sło i piytnoście razy bez dziyń, jak była dobro pogoda, to sie chlustało tam, polywało wodom, co uskło, co było bioło* (BubSpT 74: Kc); (SSWG 12); (ogsp.). [**kaminiec** – Nd]

KAMIYNIOCEK *rz. mnż, kuch.* **'mały KAMIYNIOK w zn. 1.':** *Do takiego kamiyniocka nakładło sie o taki duzy i to było smaruwać, jakie to było dobre, no* (KorpSp: NB).

KAMIYNIOK *rz. mnż*

1. *kuch.* **'masywny, ciężki garnek wypalony z gliny z dodatkiem piasku (w przeciwieństwie**

do GLINIOKA, wykonanego z czystej gliny), pokryty w środku glazurą, używany głównie do kiszenia ogórków, przechowywania mleka i innych produktów spożywczych; ma ścianki grubsze niż GLINIOK; 📷 Tabl. II’: (matK: Jw, Rp). [**kachlok** – Fs; **kamiynny gornek** – Fs, Kc]

2. *kuch.* **‘kubek wypalany z gliny’:** *Do takiego gornusia kamiynioka tyz naloli* (KorpSp: NB).
3. **‘samochód ciężarowy’:** *Te kamiynioki, cy jak sie nazywajom, te tiry, co po jagniynta jezdzom* (KorpSp: Kc).

KAMIYNIOŁOM *rz. mnż* **‘ogpol. kamieniołom’:** *Ta ze osiym rokók robiyłek w kamiyniołomie, a piynć w lesie. Ale to syćko ryncnom piyłom, wiys, byłek mokry od rana do wiecora* (Jw).

KAMIYNIORZ *rz. mos* **‘rzemieślnik wytwarzający kamienne nagrobki’:** (matK: Fs, Kr).

KAMIYNISTY *przym.* **‘o ziemi, terenie: zawierający dużo kamieni’:** *Hyrbik kamiynisty* (matK: Tr); (Kr, Tr).

KAMIYNNY *przym.* **‘zrobiony z kamienia’:** *Parkon kaminny* (matK: Fr); *Krziz kamiynny* (matK: Fr); *No nie było sie nawet z cego ucyć, no to tak trza było kupić zesyt, trza było kupić to, no to były powiydzmy zesyty były takie do pisanio, ale tak na ciongle pisać, to były takie toblicki sie wołały, takie kamiynne. Tako corno płytka była, tako ciynko, noji na tyj płytce były zrobione linije na jednyj stronie, połówke, na drugiyj... tak no jak to sie miały dzieci ucyć. Gryfel był taki tyz kamiynny, ale to doś pisało, bo tak sie mazało, zaś nie było tego i tak sie pisało* (BubSpT 35: Fs); (ogsp.).
zob. fraz.:
KAMIYNNY GORNEK
KAMIYNNY SYN

KAMIYNNY GORNEK *kuch.* **‘masywny, ciężki garnek wypalony z gliny z dodatkiem piasku (w przeciwieństwie do GLINIOKA, wykonanego z czystej gliny), pokryty w środku glazurą, używany głównie do kiszenia ogórków, przechowywania mleka i innych produktów spożywczych; ma ścianki grubsze niż GLINIOK; zob. też: KAMIYNIOK w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** *Kamiynny gornek* (matK: Kc); *Kamiynny gornek teroz wołajom* (matK: Fs); (Fs, Kc).

KAMIYNNY SYN **‘sen bardzo mocny’:** *I jo nie wiedziałaf sama, cy dobrze słysym, cy mi dziecko sie przestało dryć. Dziecko zasneło kamiynnym snym i spało mi potym do samiućkiego, biołego rana, bo juz było z całego wiecora wydarte. Do tyj pory, Tereska, powiym ci, ze nie wiym, cy to było za przicynom babcynom, ze wziyni tyn wyngiel drzewny i ze odmowiali. Pytałaf sie if potym, to mi powiedzieli, ze odcyniali uroki dziecku. Tyle mi powiedzieli, ze odcyniyli uroki dziecku* (Fr).

KAMIYŃ I *rz. mnż*

1. **‘jedna z dwóch masywnych, okrągłych brył kamiennych w mlewniku młyńskim (też w żarnach), z których tylko górna jest ruchoma, służących do mielenia ziarna zbóż na mąkę; 📷 Tabl. V’:** *Do kamiynia sie sypie zarno z kosa, a monka wychodzi do paprzice* (matK: Dr); *Cewy obyrtajom kamiynie* (matK: ŁN); *Wrzeciono w kamiyniu* (matK: ŁN); *Obyrtajom sie kamiynie młyńskie* (matK: ŁW); *Dwa kamiynie – ze spodku i z wiyrchu* (matK: Nd); *Cewie młynarskie w kółku, co obraco kamiyń* (matK: Nd); *Młynica, dzie sie kamiynie obyrtajom* (matK: Tr); *W kole som palce, palce ciongnom cewi, cewi ciongnie kamiyń* (matK: Dr); *Był w Trybsu młynorz bogaty, bo na osiym kamiyni mleł, ino ze co sie dorobioł jakiego majontku, to mu zbójnicy wykradli syćko* (BalNS 114: Fr); (ogsp.).
2. **‘kawałek bryły skalnej’:** *Ciskowka, co ruco kamiynie* (matK: Nd); *Rznół, biół kamiyniym* (matK: Jw); *Jazy – coby woda nie pchała sie na pole, nabijom kamiyni, cetyne, co wode strzimuje* (matK: Fr); *Pecka – duzy kamiyń* (matK: Kc); *Osła do tłucynio* [kaszy] – *taki długi, ciynzki kamiyń* (matK: Tr); (ogsp.).

KAMIYŃ II *rz. mnż, blm* **‘grube lub drobne kamienie jako materiał budowlany, materiał do utwardzania drogi itp.’:** *Kolyba z drzewa i desek, i kamiynia* (matK: NB); *Kamiyń – murujom stajnie, piecie, chodniki* (matK: Fr); *Siuter – kamiyń drobny* (matK: Fr); *Parkon z kamiynia, ze skoli* (matK: Fr); *Piwnica – wymuruwane z kamiynia* (matK: Fs); *Fundamynta sie kładzie z kamiynia* (matK: ŁN); *Chodnik z kamiynia* (matK: ŁN); *Zrobiyli takom podmurówke z kamiynia, wopna, kamiynia i, noji potym drzewo zakładali i wyciongali w góre az do srombu* (BubSpT 43: Fr); (ogsp.).
zob. fraz.:
KAMIYŃ SPODNI
KAMIYŃ ZÓŁCIOWY
PIASKOWITY KAMIYŃ
SIWY KAMIYŃ

KAMIYŃCORKA *rz. ż* **‘roślina wieloletnia, rosnąca dziko, ale i uprawiana, o charakterystycznych trójlistkowych liściach i białokremowych, pięknie pachnących kwiatach zebranych w główkowate kwiatostany, koniczyna biała (*Trifolium repens* L.)’:** *Kamiyńcorka zółto kwitnie* (matK: Nd); (Łp, Nd).

KAMIYŃCOWATY *przym.* **‘o rzece: posiadający wzdłuż koryta duże obszary kamieniste’:** *Kamiyńcowato Białka* (matK: Kr).

KAMIYŃ SPODNI ‘dolny, nieruchomy kamień młyński; też: nieruchomy, dolny kamień w żarnach’: (matK: Fr).

KAMIYŃ ZÓŁCIOWY ‘ogpol. kamień żółciowy’: *Staro w śpytolu na kamiynie zółciowe* (matK: Łp).

KAMIZELA *rz. ż, str.* **‘męska kamizelka szyta z czarnego sukna, podszywanego czerwonym płótnem, zapinana na kolorowe guziczki’:** *Na kosule ubiyro sie corne kamizele. Lejbiki, no, te z jangliji, wiycie, to po piyrsyj wojnie światowyj zastompiono kamizelami. Nie som juz tak paradnie zdobione, jak lajbiki, ni majom bulek, ino takom falistom linie z jangliji na stójce* (pmKosz: Nd); *Bocym, jak my nosiyli, te corne kamizele, ino to teroz ni mozna zodnyj znojś, lajbiki zostały, a te kamizele moze tymu, ze takie siute były, to chłopom sie nie widziały* (pmKosz: Kc); (Kc, Nd).

KAMIZELKA *rz. ż, str.* **‘bezrękawnik zakładany na koszulę’:** *Lajbik || kamizelka* (matK: Fr); *To sie u nos woło lajbik, to podzieftorzi nazywajom kamizelka* (matK: Fr); *Lajbik to tako kamizelka* (matK: Nd); *Na kosule odziywo sie lajbik, takom jakby kamizelke obcisłom, na bulecki zapinanom i zdobionom po bokaf snurkiym, som óne krótkie i wyciynte okrongło* (pmKosz: Fr); (Fr, Kc, Nd, Rp, Tr).

KAMRAT *rz. mos* **‘kolega, towarzysz, kompan’:** *Mioł i kamratów, ale downo pomarli. A byli óni, jako sie patrzi. I coz z tego, ze był ś nik nojmłodsy, kie nifto lepsego oka do flinty ni mioł* (SpCzyt 36: Rp). [**kamarat** – Fr; **kamerat** – Fr, Fs, Kr, Łp]

KAMRATKA *rz. ż* **‘koleżanka, przyjaciółka’:** *Ciesyłaf sie okrutnie z nowyj popki z długiymi, cornymi warkocami. Po skole bawiyłymy sie u nos z mojom kamratkom. Babka krzontali sie po izbie, tof sie im tom popkom pofolyła* (SpCzyt 13: Nd). [**kamaratka** – Fr; **kameratka** – Kr]

KAMYCEK *rz. mnż*

1. **‘mały kamień; kamyczek’:** *Dziesi ociec zegnali karbitu, zawse musioł być scelnie zamkniony. Mielimy go w śklanym słoju ze zokrontkom. Jakby nie był scelnie zamkniony, toby sie rozsypoł w prosek. Takie twarde kamycki, trzeba if było potłuc* (Iwan 31: Nd); *Odziywała sie modernie, na syji wiysała bylejakie snurecki, korolicki i kamycki – jaze jednego razu łańcusek z krzizickiym sie jyj urwoł* (SpCzyt 101: Kr); (Kr, Nd).
2. **‘zdrobniale o KAMIYNIU w żarnach’:** (matK: Rp).

zob. fraz.:
SIWY KAMYCEK

KAMZIK *rz. mż* **‘kozica tatrzańska – wysokogórskie zwierzę o niezwykłej sprawności fizycznej i lekkości ruchów (*Rupicapra rupicapra tatrica* Blahout); zob. też: KOZICA w zn. 1.’:** (matK: ŁN).

KANA *rz. ż, kuch.* **‘zamykane szczelnie naczynie, używane do odstawiania mleka do mleczarni; zob. też: BAŃKA w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** *Kana teroz* (matK: Tr).

KANADYJEK *rz. mż, str.* **‘gumowy kalosz do kostek; zob. też: KALOŚ; 📷 Tabl. IV’:** *W chałupie była gazdówka, to baba miała od samego rania doś roboty, bo trza było iś do sopy, nakormić krowy, podojić, świniom dać zryć, kury puścić do pola, kacki i gynsi, neji co tam jesce mieli, to sićko trza było oporzondzić. Ale do sopy, to jak sie sło, to sie oblykało takie kanadyjki, to były takie gumowe bóty, ftore sie oblykało pod sopom i tam sie je srucało. Nie sło sie w nik do izby, coby nie naniyś gnoja* (plSarna: Jw); *Fijołkowy kanadyjek. Te kanadyjki, to takie jak kołcuny, ino ze z gumy, óne som nojlepse, bo sie ino noge wsturzi i juz mozna krocać, ino trza uwazuwać, bo guma to ślizgo po trowie, to juz nie roz mie kopyrtło* (pmKosz: CzG); (CzG, Dr, Jw, Kr, ŁN, ŁW).

KANAFOS *rz. mnż* **‘ciężka tkanina tkana na domowym warsztacie, mająca osnowę lnianą i wątek bawełniany; używana do szycia spódnic; 📷 Tabl. IV’:** *Nojstarse kacwińskie i trybskie spodnice syte były z kanafosu. Robiono go z nici lnianyf, uzywanyf na osnowe i z nici bawełnianyf, ftoryf uzywano zaś na wontek. Płótno tymu było piykne, całe cyrwone, bo ta nitecka była, tako miynko i przbijano do warśtatu i były na serzynie. W odstympaf wrobiane były poski biołe i siafirowe, to ciynzkie płótno i trza było dobrze skrować, zeby potym wysło* (pmKosz: Kc).

KANAFOSKA *rz. ż, str.* **‘spódnica sięgająca do kostek, charakterystyczna dla stroju kobiecego odmiany kacwińskiej i trybskiej. Szyje się ją z czerwonego KANAFOSU z widocznymi białymi lub granatowymi paskami (czterema lub pięcioma), a wykańcza LISTWĄ i wszywanym PRZODKIEM. Szerokość spódnicy stanowi jej długość, a cała spódnica ułożona jest w fałdki i tak wszyta w OBSYWKĘ; 📷 Tabl. IV’:** *Kozdo baba była dumno, jak wdzioła kanafoske. W pasie spódnica ta ułozono jes w takie fołdy i wsyto w obsywke, ftoryj kónce były dłuzse, zeby móg być tam przewlecony snurek, ftoryn krzizuwano na przedzie i wionzano z tyłu* (pmKosz: Fr); *Nojstarse spodnice na Śpisu to kanafoski, syte z cyrwonego kanafosu, dzie przód kanafoski stanowiył przodek*

(pmKosz: Nd); *Jak sie zrobiyło kanafos na krośnie, to potym sie syło kanafoske, długość jyj była syrokościom, trza było bocyć, zeby po wyciynciu przodka, ftoryn sie przidoł zawse, nigdy sie go nie wyrucało, bo my to sanuwali syćko przisyć listwe, bo to bylejakie płótno, ino było na długość farucha, a spod fartucha wystajała listwa* (pmKosz: ŁN); *Suknie to sie nazywały kanafoski, a te gorsety takie, to sie nazywały kabotki takie* (pmMich: Fr); *I kanafoski miały, to tyz robiyły sobie na swojif tyf krosnaf. I co takie było – ta kanafoska sie wołała, to troske dawały takiyj jak wełny, noji nici. To tak porzondnie sie trzimało i to było dobrze zrobione tyn materyjoł, noji syły sobie to – same syły* (plBłachut: Fr); *Dziś juz mało fto nosi kanafoske* (CoWś 258: Nd); *Kanafoska była zesyto z gorsetym* (CoWś 258: NB); (Fr, ŁN, NB, Nd).

KANAFOSKA BIOŁO *str.* **'rodzaj kanafoski tkanej wyłącznie z białych nici; 📷 Tabl. IV':** *Nojprościyj było utkać płótno na kanafoske biołom, bo snurek ino bioły seł i nie trza było wiyncyj bob* (pmKosz: ŁN).

KANAFOSKA ĆWORAKO *str.* **'rodzaj KANAFOSKI, która na czerwonym tle ma cztery białe paski; 📷 Tabl. IV':** *Na kidel zakładom kanafoske ćworakom. Kupiyłaf se okulory, zeby lepiyj widzieć, kielo mom posecków na spódnicy* (pmKosz: Tr).

KANAFOSKA MIYSANO *str.* **'rodzaj KANAFOSKI, która na czerwonym tle ma przemienny wzór biało-granatowy w jednym rzędzie, często nawet w jednym pasku; 📷 Tabl. IV':** *Kupiyłaf kanafas od sonsiadki, bo ni mom warśtatu, a ciesym sie jesce bardziyj, bo bem se mogła usyć kanafoske miysanom, wtedy idzie fijołkowy snurek pomiysany z biołym w jedyn rzondku, a zaś tyn drugi, na przikłod jes som bioły, potym zaś fijołkowy* (pmKosz: Tr).

KANAFOSKA TROJAKO *str.* **'rodzaj KANAFOSKI, która na czerwonym tle ma trzy białe paski; 📷 Tabl. IV':** *Do lajbika przisyto jes kanafoska trojako, to znacy, ze lecom trzi ciyniućkie posecki i to tak sie paradnie układo, bo po zaplisuwaniu widać, ze óna jes cało cyrwono* (pmKosz: NB).

KANAFOSKA TYNCOWO || CYŃCOWO *str.* **'kanafoska, w której pasy utkane były z nici białych i granatowych; 📷 Tabl. IV':** *Fciałaf do kościoła ubrać kanafoske, alek juz tak zhrubła, ze sie do niyj nie miyscym, a to jesce jes cyńcowo, to by mi syćka zazdrościyli i tymuf fciała w niyj iś* (pmKosz: NB).

KANALIO *rz. ż* **'kalia; cantedeskia etiopska (*Zantedeschia aethiopica* (L.) Spreng.); zob. też: KALIJO':** (matK: Łp).

KANAŁ *rz. mnż* **'rów odprowadzający wodę':** *Kanały popod stajnie* (matK: Fr); (Fr, Nd, Rp, Tr).

KANAPA *rz. ż* **'mebel stojący zazwyczaj w kuchni, z ruchomym oparciem, mający 2 funkcje: w dzień służy do siedzenia jako ławka, a na noc wyciągano spod niego niskie łóżko dla dzieci; 📷 Tabl. II':** *Kanapa poroncki takie mo, porynce, prziozdobiono jes* (matK: Fr); *Kanapa, co sie oprym* (matK: Fs); *Ława z poryncami – kanapa* (matK: Tr); *U nos były tzw. kanapy. To była tako kanapa, opiyracno tako, drewniano. A pod tom kanapom było to takie, co sie wyciongało na kółkaf, tako jak pościyl. Ludzie mieli jednom izbe, a było dzieci i ludzi wiyncyj, no to w tyj kanapie społ jedyn, a drugi społ na tym, co sie wyciongało. Takie tyz były, co bez dziyń siedzieli, a na noc sie toto zruciyło, tyn wiyrf. Ne i tam mioł tyz pościelone, to jo nie wiym, co tam mioł, cy słóme tyz. Mni wiyncy tak. – No to mi sie widzi, ze słóma tam była tyz* (pmMąka: Nd); *– Kanapa godali na to? – Hej* (*bez dziyń sie siedziało, a tam ze spodku sie wyciongało*) (MMilMCK: Nd); *Stoły som obstawione piyncioma stołkami i dwie kanapy, gdzie miesca siednóć nawet dziesiynć ludzi. Przi lewyj stronie kanapy stoji starodowno masina do sycio* (*zingerka*) (Iwan 2: Nd); *Tego modelu kanapy były w starodownyf izbaf, barz wygodne, bez dziyń móc było na nie siadać cy poukładać sobie jakiesie inkse rzecy. A na noc sie if rozściongało i była kanapa pościelonom do spanio prze skolników. Siennicek i derka do przikrywanio były w kanapie zawarte. Wiecór sie jacy wyciongało i zaścielyło, i juz było miejsce do spanio* (Iwan 78: Nd); (ogsp.). [**ława** – Tr]

KANAPKA *rz. ż, kuch.* **'kromka chleba z masłem, wędliną, serem bądź innymi dodatkami':** *Pryndzy sie weselontko takie zrobiyło, lym kied zabiyli świnke i owce zabiyli, i, i zrobiyło sie mielonyf, to była jedno wiecerzo lym. Nie było tak daniów, jak teroz te dania co fila dajom gotuwane, co ani mało co ze stołu ludzie jedzom, niy? Ale piyrwi no to, to była lym jedna ta wiecerzo wiecór, a, a na stole, no to lym były ciostka i kanapki. Kanapki sie robiyło, dziyń przedtym sie robiyło do, do cegosi, do jakif misków cy, cy waniynków takif, no zeby to narobić. To muśtardom my smaruwały chlyb i kółecko kiełbasy, i kółecko ogórki abo jojka kółecko. No to my narobiyły tyf kanapek, a potym sie lym donosiyło na stół z tyf misków, jak my narobiyły, to takie było wesele* (RnS 187: Nd); *– No to ino mama, no to wiys, no to, no to na maliny, na borówki, zeby przizarobić, cy na grziby dziesi, noji w dóma. Rano*

frystyk uwarzić i uwarzić obiod, nie jedli ludzie chleba, kanapkók, tak jak tero. Rano było uwarzone klóski, na obiod były krupy abo kapusta, cy tam tak grule doprazone jakiesi, noji na wiecerzom zaś było warzone (Jw); (Jw, Nd).

KANAREK *rz. mż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** (matK: CzG, Dr, Jw).

KANARKOWY *przym.* **‘o kolorze: żółty’:** *Tyn kanarkowy to bridźki kolor* (CoWś 267: Nd).

KANCELARYJA *rz. ż, bud.* **‘bogato urządzone mieszkanie’:** *Ne takom izbe my mieli, jak tu teroz, co choćco, jakom mome, takom mome, bo my wystawiylimy z chłopym, ale tam ni mome jesce ka... kancelariów okropnyf* (KorpSp: Dr).

KANCIASTY *przym.* **‘mający ostre krawędzie; zob. też: KANCIATY’:** *Ryl – kanciaste takie* (matK: Tr).

KANCIATY *przym.* **‘mający ostre krawędzie’:** *Kanciato – kanty mo* (matK: ŁN); (Kc, ŁN, Nd). [**kanciasty** – Tr]

KANCICKA *rz. ż, kuch.* **‘mała bańka na mleko’:** (matK: Łp).

KANCIORZ *rz. mos* **‘człowiek, który oszukuje’:** (matK: Fr).

KANDWIA *rz. ż, past.* **‘drewniane naczynie w KOLYBIE, służące do przechowywania mleka’:** *A tyn drugi, co pomogo oscypki robić, no to musi pomyć wiadra, kandwie umyć, kiym zakla sie to klago, to musi pomyć, na potym robiom we dwójke oscypki* (KorpSp: Kc).

KANDZIOCH *rz. mnż* **‘duży brzuch; zob. też: BEBECH’:** (SSWG 5).

KANFOROWY *przym.*
zob. fraz.:
ŚPYRYTUS KANFOROWY [KANTFOROWY]

KANI *przym.*
zob. fraz.:
KANIE SADŁO

KANIA *rz. ż*

1. **‘jadalny grzyb blaszkowy, mający brązowy kapelusz z wyraźnymi łuseczkami, trzon o bulwiastej podstawie, wewnątrz pusty; czubajka kania (*Macrolepiota procera* (Scop.) Singer); 📷 Tabl. I’:** (matK: Jw).
   ⊛ Do poł. XX w. panowało przekonanie, że grzyb ten jest trujący (pmKop 37: Jw).
2. *str.* **‘wywinięte do góry rondo kapelusza; zob. też: SKRZELA I; 📷 Tabl. IV’:** *W kapelusie to jes dynko i kania. Kania to jes to naokoło dynka. Im blizyj Liptowa, to sie jom tak do góry stawio, ze prawie nie widać główki kapelusa. Kania jes tak wywiniynto, ze mozna w kapelusie nawet kilo słóniny przeniyś* (pmKosz: Kc); *Młody pon mioł piórko z tego... jak to wołali, pockojcie z miyrty, z miyrty, niy, ale duzo mieli kupne, wontraś, z wontrasiu. Piórko, snurecke mioł cyrwonom przi tym piórku i śpilke, i kapelus śpiski, kapelus mioł śpiski taki z kaniami, noji za tym kapelusym to piórko mioł, a ni mioł na piersiaf, jak dziś pon młody, ale mioł za kapelusym to piórko. Tu mioł... jacy jedno było kobot corny i portki ze sukna biołego, z cyrwonymi oblambkami* (BubSpT 125: Nd); (Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd, Tr).
3. **‘kapelusz z takim rondem; 📷 Tabl. IV’:** *A pod brode moze być snurek harasiany (do portek), co sie kanie prziwionze, coby ci jom wiater nie zwioł* (ZGS-I: ŁN). [**kanica** – ŁN]
4. **‘średniej wielkości ptak drapieżny z bardzo długim, rozwidlonym ogonem, z długimi, wąskimi skrzydłami, o ciemnobrązowym upierzeniu, żywi się żabami, wężami i innymi drobnymi zwierzętami oraz padliną, gnieździ się na drzewach; jego piskliwy głos zwiastuje deszcz; kania czarna (*Milvus migrans* Boddaert) lub kania ruda (*Milvus milvus* L.)’:** *Kania – tak woło: pić, pić* (matK: Dr); *Kania, co piscy, be loć* (matK: Nd); *I do dziś dnia tak jest. Jak som upały i długo nie leje, kania furgo po niebie i piscy. Wyziyro dyscu, bo sie jyj fce pić* (SpCzyt 28: NdZ); *Drewiyj, kie mało jesce było ludzi na ziymi, uradziyły zdzwiyrzynta, co bedom brać studnie. Óno ta juz wtedy było trudno o wode. Kozdo nomniyjso zywinka sie zgodziyła, ino jedna kania nie. Óna nie fciała se nóg i dziubosa zmarasić. Kie nie, to nie. Wybrały zdzwiyrzynta studnie i postawiyły warte, coby kania ni mogła nabrać wody. Był okrutny wor, syckiyj zdzwiyrzynie sie fciało pić, to piyła. Przysła i kania, ale warciorze jyj nie puściyli. I teráz wej jak goronc, to kania kronzy i woło: piiić! Piiić! Bo jacy z dysca wode jyj wolno pić. Ale za to nogi i dziubos mo piykne, zółciuckie* (SowaTS: 46: Dr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, NdZ, Rp, Tr).

KANICA *rz. ż, str.* **‘kapelusz z wywiniętym wysoko rondem; zob. też: KANIA w zn. 3.; 📷 Tabl. IV’:** *Ty Fedor bedzies mioł kulicek i na głowie kanice. Jak bes znoł, to se som zrobis. A jak niy, to jo ci zrobiym. Jacy prziniesies hrubego papiyru duzy fałatek, bo kania musi być wysoko na łokieć. A potym se kupis cyrwonego papiyru z tego, co na kwiotki, ale tego gładkiego, nie tego zgrubiatego, co teroz wymyśleli, bo to z tego, to moze zrobić, ale kiecke na wiyrzf, ale oblypić to tym gładkim. A na snurki, co wisom od kani na dół po plecaf, to tak samo trzeba gładkiego papiyru* (ZGS-I: ŁN).

KANIE SADŁO **‘niska roślina rosnąca dziko, ale spotykana też w ogrodach, o zielonych, mięsistych liściach ułożonych w okółkach po trzy lub naprzeciwległe, dawniej po zerwaniu z nich skórki przykładało się je na ranę lub ropiejące wrzody, młode, soczyste liście jedzono; rozchodnik wielki (*Sedum maximum* Sut.); 📷 Tabl. I’:** *Kanie sadło uzywo sie na rany* (matK: Rp); *Kanie sadło – w ogródku, tyz na rany* (matK: ŁW); (ogsp.). [**latawicne ziele** – Fr; **latawiec** – Kc, Nd; **rozchodnik** – CzG, Fr]

KANKARA *rz. mos* **‘człowiek chorowity’:** *Chorlok* || *kankara* (matK: ŁW, Rp); *Kankara to jes taki, co jes choruwaty taki człowiek, choruwaty, kankara tako* (KorpSp: Rp); (ŁW, Rp).

KANKARLOK *rz. mos* **‘dziecko niedorozwinięte’:** *Dziod* || *kankarlok* (matK: Tr).

KANON *rz. mnż, pok. III* **‘działo’:** *Kanony* || *harmaty* (matK: Fr). [**armata** – Kr, ŁW, Nd; **działo** – CzG, Jw, Kr, Nd; **harmata** – Fr, ŁN]

KANONIK *rz. mos* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Kanonikiym dostoł* (matK: Jw); *Janosik sie na to ośmioł, bo mu durkło cosi do głowy, hipnół ku sofce, zdjon z kołka rewerynde i za amyn juz był z niego ksiondz, jak jaki kanonik. Bandurzi wleźli do fary, pochwolyli Boga, pocałuwali kanonika Janosika w rynke, bo sie widzioł im woźniyjsy i persune mioł siumniyjsom* (BalSKD 90: Fr); (CzG, Fr, Jw, ŁW, Nd, Tr).

KANT *rz. mnż*

1. **‘ostra lub węższa krawędź czegoś’:** *Kanciato – kanty mo* (matK: ŁN); (Kc, ŁN, Łp, Nd).
2. *str.* **‘krawędź złożonego i zaprasowanego materiału na nogawce spodni; zob. też: KANTKA w zn. 2.’:** (matK: Kc).

KANTA *rz. ż, kuch.* **‘zamykane szczelnie naczynie, używane do odstawiania mleka do mleczarni; zob. też: BAŃKA w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** *Kanta* || *bornia na mlyko* (matK: Kr, Łp).

KANTARY *rz. nmos* **‘klapy w końskiej uździe, mające ograniczyć płochliwemu koniowi widzenie na boki; kantary zakładane są również jako element ozdobny, np. przy wyjazdach do ślubu; 📷 Tabl. III’:** *Kantary* || *kapy* (matK: ŁN); (CzG, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Tr). [**kapy** – Fr, Fs, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr]

KANTECKA *rz. ż*

1. *kuch.* **‘metalowe, podłużne naczynie o pojemności do 5 litrów, zwężone u góry, zamykane zdejmowaną pokrywą, z ruchomym uchwytem przez środek, służące głównie do przenoszenia płynów; zob. też: BORYNKA; 📷 Tabl. II’:** *Do kantecki nazbiyrała borówek* (CoWś 171: NB); (Kr, NB).
2. **‘książeczka z kolędami’:** (matK: Kr).

KANTFOROWY *przym.*

zob. fraz.:

ŚPYRYTUS KANFOROWY [KANTFOROWY]

KANTKA *rz. ż*

1. *kuch.* **‘metalowe, podłużne naczynie o pojemności do 5 litrów, zwężone u góry, zamykane zdejmowaną pokrywą, z ruchomym uchwytem przez środek, służące głównie do przenoszenia płynów; zob. też: BORYNKA; 📷 Tabl. II’:** *Telo sie nachodziyły, a nazbiyrały ino małom kantke borówek* (matK: Fr).
2. *str.* **‘krawędź złożonego i zaprasowanego materiału na nogawce spodni’:** *Nie wiym, fto im tam bigluwoł, ale doś na tym, ze nogawice były na kantke i ta kosula była ładnie wybigluwano* (GrJMSp 260). [**kant** – Kc]

KANTOR *rz. mos, daw.* **‘śpiewak kościelny, organista’:** *Organista* || *kantor* (matK: Tr); *Śtyrdzieści roków jef był lektorym w kościele i kantorym zarazem, no. Bo jo śpiywoł nawet oryndzie toto paschalne w so... we Wielkom Sobote* (RnS 61: Dr); (Dr, Fr, Jw, Tr).

KANTOŚ *rz. mż* **‘kot lubiący zaglądać do garnków’:** *Paskudny* || *kantoś* (matK: Kc).

KANTUWAĆ *cz. ndk* **‘oszukiwać, np. zawyżając cenę, zaniżając wagę towaru itp.’:** (matK: Fr).

KANTYCKA *rz. ż*

1. **‘kolęda ludowa’:** (matK: Dr, Fr, Kc).
2. *kuch.* **‘metalowe, podłużne naczynie o pojemności do 5 litrów, zwężone u góry, zamykane zdejmowaną pokrywą, z ruchomym uchwytem przez środek, służące głównie do przenoszenia płynów; zob. też: BORYNKA; 📷 Tabl. II’:** (matK: Fr).

KANWA *rz. ż*

1. *kuch.* **‘zamykane szczelnie naczynie, używane do odstawiania mleka do mleczarni; zob. też: BAŃKA w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** *Kanwy na mlyko... zatko sie kołkiym, zeby sie nie wyloło* (Jw); (Fr, Jw).
2. *kuch., daw.* **‘gliniane, wysokie naczynie (ok. 50 cm), używane do przechowywania wina; 📷 Tabl. II’:** (matK: Fr).

KANY I *zaim. pytajny, rzad.*

1. **‘wyraża kierowaną do rozmówcy prośbę o wskazanie miejsca dziania się lub położenia czegoś; zob. też: KA I w zn. 1.’:** *Kany dziywce* (matK: ŁW); (Jw, ŁW).

♫ *Zabucały góry,*
Zabucały lasy,

Kany sie podziały
Starodowne casy? Hej
(SobieskiWyb 163: Jw).

2. **‘wyraża kierowaną do rozmówcy prośbę o wskazanie celu ruchu lub trasę ruchu; dokąd; zob. też: KA I w zn. 2.’:** *Ka idzies || kany?* (matK: ŁW); *No ale to my zaś, tom monke, to my wiycie skond woziyły? Wtedy, kie Słowiyńsko było, to zaś na Słowiyńsku my przemu... przemycałymy tom monke, no bo u nos nie było takiyj na te babki, ba my stamtela przemycały. I zaś sie jeździyło, jo sie jesce jeździyła i wiycie kany? Za Kraków, kief jesce w dóma była takim dziywcynciskiym* (KorpSp: Tr); *No cym? Kolejom my, na nogaf, no wiycie kany? Nie wiycie, dzie jes Piekielnik, Zołucyne* (KoprSp: Tr); (ŁW, Tr).

KANY II *przysł., rzad.*

1. **‘wskazuje na jakieś bliżej nieokreślone miejsce, gdzieś; zob. też: KA II w zn. 1.’:** *Dookolućka zaś przipatrzuwali sie ludzie z całyj wsi, jak rekruci tońcom. Prawie w tyn som dziyń przisło do wsi dwóf staryf dziadków, jedyn młodsy, z kulmagom – to Poniezus, a drugi siwy, stary z torbom pod bokiym – to Pieterpaweł. Śli po świecie przipatrzić sie, jak sie ludziom gazduje i trza było, ze wstompiyli do tyj wsi, a było prawie pod wiecór i ka sie przenocujom, jak nie w karcmie. Darmo wygaduwoł sie karcmorz, ze ni mo kany przenocuwać, óni se zaś legli na pościółke w tyj izbie, ka rekruci tańcuwali* (BalNS 139: Fr); *Jakby kozdy mioł pościyl, ni mieliby sie ka podzioć. Kajsi na Kolejowyj jes, jo nie wiym ka – to tam ci kany powiy* (plBłachut: Fr); *Do honielników nolezy naryktuwać drew i nanosić wody. Powonzki i saty warzi sie w ługu, tak coby nitek kany nie poobrywać, bo to niescyńście wrózy, pote sie je płóce, ale nie w potoku, bo wte woda biere mlyko owcom i susy sie na słónku, coby były piykne i biołe, kie słónko* (BazWierz 181: Jw); (Fr, Jw).
2. **‘wskazuje na bliżej nieokreślony cel ruchu; dokądś; zob. też: KA II w zn. 2.’:** *Dałaf sonsiadce półtopanki, bo biyda u nif i ni mo co obłucyć, jak kany dzie idzie, to tyz jo mom jesce dwie pory* (pmKosz: NB).
3. **‘wskazuje, że coś znajduje się, następuje w bardzo wielu rozmaitych miejscach’:** *Kartunki mom wselijakie i ze scoteckami, i bez, na parade ubiyrom ze scoteckom i to zielone, zaś jak tak dzie ino kany to bronzowe* (pmKosz: Kc).

KANY III *mod.* **‘tym słowem mówiący z naciskiem uczuciowym stwierdza, że to, o czym mówi, jest wykluczone, niemożliwe, nierealne; nie ma mowy, żeby...; zob. też: KA IV’:** *Całom noc mi sie śniyło, jak syjym kiyrpce, piyrse wiyrchy, potym ştańcuwołek, pśtyki przisywołek i krupon przibijołek, mój kamrat, ón zaś cosik warzył, nie fcioł mi doradzić, kany, dzie tam, a na kóńcu okozało sie, ze syćko* (pmKosz: Jw).

zob. fraz.:
KIEJSI KANY
KYNY KANY

KAŃKA MAŃKA ‘niezidentyfikowana roślina kwiatowa’: (matK: ŁN, ŁW).

KAŃWA *rz. ż, kuch.* **‘zamykane szczelnie naczynie, używane do odstawiania mleka do mleczarni; zob. też: BAŃKA w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** *Nasa kańwa wróciyła sie pełno, mlycorz godoł, ze mlyko skisło i w mlycarni nie wziyni* (CoWś 171: CzG); *Zbonek okopciały, nie bedom cie dziywki fciały. Zbonek, była jesce odmiana zbonka, no to była bornia, bornicka. Bornicka mało, bornia to jes wiynkso, a nawet tom mlycarskom nazywali bornia, ale i kańwa* (CzG); *A u nos na mlykowom to godali dynerka* (Nd); (CzG).

KAPA *rz. ż*

1. **‘ozdobne przykrycie na łóżko; 📷 Tabl. II’:** *Piyknom kape jeś wysyła Maryś, ale teroz to juz takie niemodne, takie starodawne* (pmMiś: Jw); (CzG, Jw).
2. **‘długa, ozdobna szata liturgiczna, przypominająca kształtem pelerynę, nakładana na albę lub komżę; 📷 Tabl. VI’:** (matK: Rp).
3. **‘pochłaniacz pary i dymu nad piecem kuchennym, mający kształt stożka zakończonego rurą wychodzącą na strych; zob. też: OKAP; 📷 Tabl. II’:** *Kapa to na okap wołali* (matK: Nd); *Wołali kapy, tako parownica zbito z desek* (matK: Fs); *kapa nad piecym, obrozek, na ftorym jes statek (cyli sif), to tyz pamiontka po Badurikowi* (Iwan 1: Nd); *Ściana zachodnio, tu jes uwidocniony cały śparet. Kapa ze sibrym, ktorym móc było zatkać, jak sie nie warzyło, zeby kominym zima nie wchodziyła. Odetkać wtedy, jak sie warzyło, zeby para uciykała do kómina* (Iwan 3: Nd); (Fs, Kc, Nd).
4. **‘ochronny daszek nad paleniskiem w kuźni; 📷 Tabl. V’:** (matK: Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd).
5. **‘skórzane obicie wierzchołka chomąta, ozdabiane zwykle mosiężnymi blaszkami, gwoździmi z szerokimi, wypukłymi łbami; 📷 Tabl. III’:** *Kapa dlo kónia* (matK: Fr); *Jesce Pieter wtedy takiego kaśtana nie widzioł, tłusty jak bujok w stajni, wysoki, zebyś nie wyhipnół na niego bez stołecka. Ogón długi do samyj ziemi, zgrziwa zapleciono*

we warkocyki i na głowie huzda z cyrwonyj bryzuwanyj skóry, koło ocu dwie kapy, ponad ocy reciazka z blaskami mosionznymi. W kufie zubadła zelazne. Kopyta podkute hokami na ostro. A po skórze mioł piykne talarki kielozby był na samym zycie chowany (BalNS 134: Fr); (Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp).

6. **‘wywinięta do góry blaszka z przodu końskiej podkowy, zapobiegająca przesuwaniu się kopyta do przodu; zob. też: PAZDUR w zn. 4.; 📷 Tabl. III’:** (matK: Fs).
7. **‘pelerynka ministrancka, zakładana na komeżkę; zob. też: GALYR w zn. 2.; 📷 Tabl. VI’:** *Zielone kapy* (matK: Jw).
8. *str.* **‘kawałek skóry naszytej na szpic buta; 📷 Tabl. IV’:** (matK: ŁN, Tr).
9. *str.* **‘wypustka w sukiennych PORTKACH, zachodząca na KYRPIEC; 📷 Tabl. IV’:** *Portki z kapami. Kawalerskie kapy. Na dole nogawicy w paradnyf portkaf była zawse kapa. Takie portki nosiyli parobcy, starsi chłopi, to zaś takie krótkie portki mieli do wysokif bótów. Takie, co wystaje z portek to kapa, cynsto była zakóńcóno kieckom, mozna było na niyj zawionzać rzemycek, abo pod niom, godajom, ze do tońcynio, to lepiyj mieć pod kapom obwionzanom noge, a zaś, jak sie dzie idzie to na portkaf* (pmKosz: NB).

KAPAĆ I zob. KAPNÓĆ

KAPAĆ II *cz. ndk* **‘przybywać, pojawiać się po kolei, ale rzadko’:** *A teroz, terozicek prawie mijo 11 roków, kie sie to stało. W tym 18 gruchli chłopi du dómu z wojny, a potym, to ta tak jacy kapali po jednymu. To z Talijańska, to z Ruska, to z Syberyje, ba ta i Hamerykanie zaziyrali du dómu* (NaSp 39: 12).

KAPAĆ JAK MUCHY ‘o zwierzętach: zdychać jeden po drugim’: *Morowe powietrze – kapali ludzie, zdychało sytko* (matK: Nd); *Owce kapały jak muchy, mlyko rzodziućkie jak woda, juhasi juz nie mlaskali, kie piyli kwaśnom. Trza było świyzego miysa na sałas prziniyś* (SpCzyt 47: Rp); (Nd, Rp).

KAPANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. KAPAĆ’:** *Kapko woda z dachu, kapanie takie* (matK: Tr).

KAPCE ORAWSKIE *str., daw.* **‘sukienny pantofel sięgający do kostek, zakładany zimą na lnianą onucę; zob. też: KOŁCUN w zn. 1.; 📷 Tabl. IV’:** *– Boście opowiadali, ze coście dostali pod jezulanko? To były downo tak prezynty, dawało sie? – No ale, ale toto takie cukierecki, te takie, jabłusko, u nos nie było jabłonkók, u babki to tam były, to juz babka nom w kosycku przyniesła tyk jabłek we Wigilijom, no to juz, jej, co to było radości, bo jabłka były. – Jakiesi ciostecko. – Abo kapce te orawskie takie, co... – A kto przinosiył pod to jezulanko prezynty? – Aniółek, aniółek abo Pon Jezus* (JurgTB: Jw).

KAPCIUCH *rz. mnż, daw.* **‘woreczek na tytoń uszyty ze skóry, z baraniej moszny lub zrobiony z pęcherza moczowego, zawiązywany u góry rzemykiem; 📷 Tabl. VI’:** *Na holi, kie my schodziyli z redyku, to telo wiater duł, ale mi kapciucha nie porwoł, bo zatkniynty był za pasym* (pmKosz: Jw); *Baba mi pedziała, ze mi tyn kapciuk wyruci, bo ino ćmiym po izbie, a jo se jyj na złość zostawiym, bo ón jes juz stary, ale cały cos go oprawiom* (pmKosz: CzG); (CzG, Jw). [**duhandziok** – ŁN, Tr; **duhańdziok** – Dr, Fr, Kc, ŁN, Tr; **duhańsiok** – Fs; **duhańśniak** – ŁW; **duhańziniok** – ŁN; **duhańźniak** – ŁW; **duhańźniok** – CzG, Jw, Nd; **miechur** – Jw]

KAPCOSEK *rz. mnż, str.* **‘mały, dziecięcy KAPIEC’:** *Chłopi mieli takie kopyta i to sie usyło takie kapcoski* (KorpSp: Jw).

KAPCURKA *rz. ż* **‘żelazna nakładka na KABŹLI (nakładanej na koniec osi drewnianego wozu), z występem od strony GŁOWY; między tym występem a LONIKIEM utrzymuje się oko LUŚNI; zob. też: KAPTURKA; 📷 Tabl. III’:** (matK: Dr).

KAPECKE *zaim. liczebny nieokreślony* **‘wskazuje na maleńką ilość czegoś lub na słabe natężenie jakiejś cechy’:** *Kapecke dom ci* (matK: Nd); *Malućko || troche || kapecke || trosecke || odróbecke || odróbke* (matK: ŁW); *Hej, bo kapecke, posmaruwoł kapecke* (matK: Łp); *Kapecke lepsy* (matK: Łp); *Jacy kapecke urośnie tako biydka to zjedzom dzieci* (matK: Rp); *Kapecke mu dolyj* (matK: Rp); *Sylimy z płótna* [rękawice]*, a krawiec był jako krawiec, to juz takie sył z palcami i takie kapecke skórkom* (pmKosz: Jw); (CzG, Fr, Fs, Jw, Łp, ŁW, Nd, Rp).

KAPELA *rz. ż*

1. *muz.* **‘regionalny zespół muzyczny’:** *I powiedziałabyf tak: seśdziesiont tego całego programu było autentycznie śpiskie, ale reśta, niy. Po trzecim cy cwortym tańcu Tomek godo tak: pani Marysiu, ale pani wybocy jo tego słuchoł nie bem, jo idym. Kapela posła za nim. Zostało nos pore osób, bo co ponieftorzi byli tak zbuntuwani, ze no nie było tam wsićko tradycyjne, to były takie, no szoł, zeby powiedzieć szoł* (Nd). [**muzyka** – ogsp.; **muzykanci** – CzG, Fr]
2. *muz.* **‘orkiestra dęta’:** *Dynto orkiestra || kapela* (matK: Fs); (Fr, Fs, Jw).

KAPELANT *rz. mos, muz.* **‘prowadzący orkiestrę dętą’:** *Piyrsy w bandzie to kapelant* (matK: Nd).

KAPELMISTRZ *rz. mos, muz.* **‘dyrygent w orkiestrze dętej’:** (matK: Jw).

KAPELUS *rz. mnż*

1. *str.* **‘męskie nakrycie głowy z rondem, z ozdobami stosownymi do konkretnego stroju regionalnego’:** *Kapeluse pierwyj ze strzechami takimi wielkimi, pozawijane te strzechy takie* (TPPG I 84: ŁN); *Cynsto potym kapelus mocali abo w smolcu, abo w zyntycy, jak to na bacówce było, zeby dynko było twarde. Taki wysmaruwany kapelus nie przepuscoł wody, toć i mozna było ze studzionki jom nosić* (pmKosz: Jw); *Zeby usyć se krój cały chłopski, to trza do Ameryki jechać, bo same serdoki cyroniym wysywane som bar drogie, a nie godajonc o sukmanie, ftoro musi być z hrubego sukna i wypustkami prziozdobiono, a do tego jesce dochodzom portecki zdobione harasym, kiyrpce i kapelus, i jescek o oposku zabocół* (pmKosz: Jw); *Kapeluse miały krezy podwiniynte do góry. Jak loł dysc, to sie odwijoł w drugom strone i to taki paryzoł był. Po zaślubinaf młody pon telo nazbiyroł pynionzkók, i to jesce, ze sie mu kreza uginała, a młodo w rańtuchu zaś telo tyz miała tego kołoca, bo rozsypuwała go miyndzy gości, ze zostało jyj jesce, to znacyło, ze jyj jedzynio nie braknie* (pmKosz: Tr); *Wstonzka druzbók miała kolor zółty i była w kwiotki abo niebiesko, a pon młody mioł ino niebieskom* (pmKosz: Jw); *Druzbowie i pytace nosiyli piykne kapeluse z piórkami, a pon młody za kapelus wsadzoł pawie piórko i piórko wontrysiane* (pmKosz: Jw); *Młody pon mo kapelus prziozdobiony wontrysym, na ftorym świycom sie cekinki* (pmKosz: NB); *Po śmierzci rodzina ubiyrała nieboscyka do trumny, strój był piykny, jako se tam fto zycół, jak umarła młodo dziywcyna, to chowano jom ze strojikiym na głowie, podobnie zreśtom, jak i młody chłopiec, ftorymu z boku w trumnie dawano kapelus, a na kosuli bukiecik, zaś jak umarło małe dziecko, to sie go obkładało obrozeckami świyntymi dookoła. Syćko, cym sie cesało, myło, trza było spolić, a wode w dół drogi wyloć* (pmKosz: CzG); (ogsp.).

   ❁ Gdy baca daje po raz pierwszy owcom sól, modli się nad nią, a później rzuca kapelusz i podnosi go z ziemi prawą ręką. Tam, gdzie kapelusz upadł, baca kreśli znak krzyża, ponownie rzuca kapelusz i dopiero wtedy sypie sól (pmJanicka).
2. **‘wywinięta pod kątem prostym żelazna opaska po zewnętrznej stronie GŁOWY drewnianego koła; zob. też: WYWIJANKA; 📷 Tabl. III’:** *Z jedny strony oposki, z drugi strony sprychów kapeluse* (matK: Tr); (CzG, Jw, Rp, Tr).
3. **‘w lampie naftowej: wypukła nakładka ze szczeliną w środku, przez którą przechodzi knot; 📷 Tabl. II’:** *Copek* || *kapelus* (matK: Kc). [**copecka** – Rp; **copek** – Kc; **copka** – CzG, ŁN, ŁW, Rp; **gapka** – Fr; **kapelusek** – CzG, Łp; **klysce** – Dr, ŁW; **opyscek** – Kr; **pascyka** – Fr; **wargi** – CzG; **ziabica** – Fs]
4. **‘górna część grzyba; 📷 Tabl. I’:** *Kapeluse gołombkówof trza posolić i przipiyec na blasce* (matK: Nd); (ŁN, Nd). [**copka** – Kc, Kr, ŁW; **głowicka** – ŁW; **główka** – CzG, Fs, ŁN, Nd]
5. **‘półokrągły klosz nad lampą naftową; 📷 Tabl. II’:** *Kapelus* || *talorek* (matK: Kc); *Sadza na kapelusie* (matK: Dr); (Dr, Kc, Tr).

   zob. fraz.:
   KAPELUS JURGOWSKI
   KAPELUS KACWIŃSKI
   KAPELUS TRYBSKI
   WYKUPIĆ KAPELUS

KAPELUSEK *rz. mnż*

1. *str.* **‘zdr. od rz. KAPELUS w zn. 1.’:** *A kie sie odprawiała Mso świynto pasyrsko, to na niyj śli na ofiare włośnie juhasi z Biyłyj Wody, w tym juhaskim prziodzionku, w tyk masnyk kapeluskak z kulami, flintami, z torbami pełnymi oscypków* (KowPluc 41: Jw); (Jw, Rp).
2. **‘w lampie naftowej: wypukła nakładka ze szczeliną w środku, przez którą przechodzi knot; zob. też: KAPELUS w zn. 3.; 📷 Tabl. II’:** (matK: CzG, Łp).
3. **‘zdr. od rz. KAPELUS w zn. 4.:** *Kapelusek* || *copka* || *głowicka* (matK: ŁW).

KAPELUSIK *rz. mż* **‘spiska zabawa taneczna chłopców; w Jurgowie polegająca na strącaniu z głowy kapelusza; nazwa od śpiewki’:** (CoWś 244: Jw).

KAPELUSISKO *rz. n* **‘zgr. od rz. KAPELUS’:** *Staryj sie udało tak z góry na niego pożryć, jaze osłupiała i godo: o wrodosiu stary, godo, som nie wiys, gdzie co pchos, a potym kieby sukoł i sukoł, a za kapelusiskiym to co? Stary sie pomacoł, jesce go roz wiynkso złość wziyna, teroz juz na siebie, bo fajka naprowde za kapelusym siedziała i krzesiwo, ale juz nic nie godo* (BubSpT 116: ŁW).

KAPELUS JURGOWSKI *str.* **‘wykonany z czarnego, grubego filcu kapelusz charakterystyczny dla męskiego stroju odmiany jurgowskiej. Kapelusz ten jest podobny do podhalańskiego i w odróżnieniu od KAPALUSA TRYBSKIEGO i KAPELUSA KACWIŃSKIEGO ma**

dość szerokie rondo, które nie jest zawijane do góry. Główkę tego kapelusza zdobi bądź RETIAZKA, bądź (w przypadku kapeluszy używanych przez juhasów) OBIJANIEC, ale dziś upowszechniły się zwłaszcza KOSTKI. Bacowie i juhasi zwykle impregnują kapelusze masłem, smalcem albo żętycą, co powoduje, że są nieprzemakalne, twarde i dość ciężkie; 📷 Tabl. IV': [O kapeluszu jurgowskim:] *Dynko od kapelusa. Okrongłe dynko. W pnioku strugało sie okrongłom dziure, mniyj wiyncyj takom jak głowa jes, no. Wsodzało sie do niyj filc i przciskało gnotkiym, neji zostawiało sie do casu, az kapelus sie uformuje. Cynsto potym kapelus mocali abo w smolcu, abo w zyntycy, jak to na bacówce było, zeby dynko było twarde. Taki wysmaruwany kapelus nie przepuscoł wody, toć i mozna było ze studzionki jom nosić* (pmKosz: Jw); *Parobcy zatykali za kostki od kapelusa lnice. W sufladzie pełno ŝtucnyk kwiotkók do kapelusa, to zolezy do jakiyj dziywki idym, taki za kapelus zakładom, jak sie mi jako widzi, to bierym lnice posypanom lakiym* (pmKosz: Jw); *Na kapelusie jurgowskim świycom sie biylusinkie kostki, musym je srucić, bo idym na wesele i kapelus trza obwionzać fijołkowom wstonzkom i piórka przipravić, ftore mi druscka uwije dziś wiecór* (pmKosz: Jw); *Kapeluse jurgowskie majom skrzele średniom. My tu spod samiuśkik Tater nie wywijome jyj tak, jak dalyj tam na Śpisu. Na skrzele zakładome piykne retiazki, obijańce, snurki, coby baby miały na co popatrzić* (pmKosz: CzG) (CzG, Jw, Rp).

KAPELUS KACWIŃSKI *str.* **'wykonany z czarnego, grubego filcu kapelusz charakterystyczny dla męskiego stroju odmiany kacwińskiej. Formuje się go w ten sposób, że odwija się rondo w górę niemal pionowo, tak że jest wyższe od główki kapelusza. Główkę opasuje się OBIJAŃCEM oraz czerwoną wstążką (szerokości ok. 5–7 cm), której końce zwisają z tyłu. W Niedzicy przestrzega się zasady, że żonaci mężczyźni opuszczają wstążkę z prawej strony kapelusza, a kawalerowie z lewej. Bacowie i juhasi zwykle impregnują kapelusze masłem, smalcem albo żętycą, co powoduje, że są nieprzemakalne, twarde i dość ciężkie; 📷 Tabl. IV':** [O kapeluszu kacwińskim:] *Wcora była strasno bitka przi moście, ruciółef skałom do Mietka, ale jemu nic, bo trafiyło w główke kapelusa, a óna tako twardo, ze syćko sie odbijo od niyj* (pmKosz: Kc); [W kacwińskiej odmianie stroju męskiego:] *Kapelus, zwany kaniom, z boku snurka cyrwono, kóniecnie cyrwono i jacy cyrwono. Maśla to jes kokarda. W okresie miyndzywojynnym tak wysło, ze u nos w Niedzicy, no chłopi ozynione mieli z prawyj strony, a kawalyrowie mieli z lewyj, ale fto to wprowadziył i kiedy dokładnie, tego sie juz ustalić nie do, i po co* (Nd); (Kc, Nd). [**kapelus liptowski** – ŁN; **kapelus wyngierski** – Kc, ŁN]

KAPELUS LIPTOWSKI *str.* **'wykonany z czarnego, grubego filcu kapelusz charakterystyczny dla męskiego stroju odmiany kacwińskiej. Formuje się go w ten sposób, że odwija się rondo w górę niemal pionowo, tak że jest wyższe od główki kapelusza. Główkę opasuje się OBIJAŃCEM oraz czerwoną wstążką (szerokości ok. 5–7 cm), której końce zwisają z tyłu. W Niedzicy przestrzega się zasady, że żonaci mężczyźni opuszczają wstążkę z prawej strony kapelusza, a kawalerowie z lewej. Bacowie i juhasi zwykle impregnują kapelusze masłem, smalcem albo żętycą, co powoduje, że są nieprzemakalne, twarde i dość ciężkie; zob. też: KAPELUS KACWIŃSKI; 📷 Tabl. IV':** *Na głowe ubiyro sie corny kapelus liptowski, downiyj były straśnie wielkie, tak ze ledwo co głowa mogła je uniyś. Teroz som tego samego kroju, ale malućkie. Kapelus obwionzuje sie cyrwonom wstonzkom, zakóńconom zombkiym, ftoro zwisała na ramie* (pmKosz: ŁN).

KAPELUS SMREKOWY *str.* **'kapelusz męski pleciony z korzeni świerkowych, noszony latem, od spodu miał podszewkę z płótna lnianego; 📷 Tabl. IV':** (pmKp: Jw).

KAPELUS TRYBSKI *str.* **'wykonany z czarnego, grubego filcu kapelusz charakterystyczny dla męskiego stroju odmiany trybskiej. Formuje się go w ten sposób, że odwija się rondo w górę, przy czym nie zakrywa ono główki kapelusza. *Kapelus trybski* jest niższy niż KAPELUS KACWIŃSKI. Główkę kapelusza opasuje się czerwoną wstążką (szerokości ok. 5–7 cm), której końce zwisają z tyłu. Bacowie i juhasi zwykle impregnują kapelusze masłem, smalcem albo żętycą, co powoduje, że są nieprzemakalne, twarde i dość ciężkie; 📷 Tabl. IV':** (TSL 88: Tr); *Coby kupić kapelus, to trza było jechać do Śpiskiyj Staryj Wsi. Robiono je ze stozków kapeluśnicyf, ryncnie formuwanyf z owcyj wełny. Taki filc potym nie traciół na wyglondzie i był piykny kapelus trybski* (pmKosz: Tr); (Tr).

KAPELUS WYNGIERSKI *str.* **'wykonany z czarnego, grubego filcu kapelusz charakterystyczny dla męskiego stroju odmiany kacwińskiej.**

Formuje się go w ten sposób, że odwija się rondo w górę niemal pionowo, tak że jest wyższe od główki kapelusza. Główkę opasuje się OBIJAŃCEM oraz czerwoną wstążką (szerokości ok. 5–7 cm), której końce zwisają z tyłu. W Niedzicy przestrzega się zasady, że żonaci mężczyźni opuszczają wstążkę z prawej strony kapelusza, a kawalerowie z lewej. Bacowie i juhasi zwykle impregnują kapelusze masłem, smalcem albo żętycą, co powoduje, że są nieprzemakalne, twarde i dość ciężkie; zob. też: KAPELUS KACWIŃSKI; 📷 Tabl. IV': *Im blizyj Liptowa, to sie jom tak do góry stawio, ze prawie nie widać główki kapelusa. Kania jes tak wywiniynto, ze mozna w kapelusie nawet kilo słóniny przeniyś, to tak było z kapelusym wyngierskim* (pmKosz: Kc); *Na takim kapelusie siedziało sie jak na stołku, nie ugioł sie, nie przeloło go* (TSL 35–36); *Stare kapeluse* [*wyngierskie*] *były wykroncane do góry, bo miały kroj wywiniynty, te kapeluse przemytuwali, handluwali* (TSL 35: ŁN); (pmKp: Kc); (Kc, ŁN).

KAPELUSYM GO [JOM] *wykrz.* **'wyrażenie używane jako groźba w stosunku do osoby, zwłaszcza dziecka, które przeszkadza. Mamy tu nawiązanie do twardości kapelusza używanego przez pasterzy, którą osiągano poprzez impregnowanie go masłem, smalcem albo żętycą':** (TSL 36: Kc).

KAPELUS Z PIÓRKIYM *str.* **'kapelusz z przytroczonym z tyłu PIÓRKIEM, noszony przez dwóch DRUZBÓW, którzy są jednocześnie PYTACAMI, charakterystyczny dla męskiego stroju odmiany jurgowskiej; 📷 Tabl. IV':** *Druzbowie i pytace nosiyli piykne kapeluse z piórkami, a pon młody za kapelus wsodzoł pawie piórko i piórko wontrysiane* (pmKosz: Jw); *Jak sie wiecór zebrały dziywcynta, to kozdo robiyła kapelus z piórkami, miały przisykuwane siecki, janglije, piórka gynsie, dróciki, na ftore był nawlykany kawołek słómy, potym anglijo, zaś słóma, zaś anglijo, az w kóńcu taki bukiecik piórkók sie zrobiół i trza było go jesce do kapelusa przcicpić* (pmKosz: CzG); *Jako pytac weselny zawse musym mieć przi siebie korbac. Ni ma to jak siadnóć na kónicka w sukmanie, kapelusie z piórkiym i korbacym w rynce, to ino wtedy serdusko mocniyj bije* (pmKosz: CzG); *No druzbowie musieli chodzić po rodzinie młodego i młodyj pytać na wesele, to sie nazywali pytace. Druzbowie mieli kiyrpce z cyntkami, portki sukniane z parzynicami, sukmane, pos ze sprzynckami piyncioma, kapelus z gynsim piórkiym. Za posym, jak seł pytać, to mu dali liter wódki. Musieli tak dzie koło śtyrdziestu do piyńćdziesiynciu gazdók napytać. I to trza było wiecór napytać. Druzbowie musieli napytać. Druzbowie musieli umieć odpytuwać* (NaSp 44: 20: Rp); [O kapeluszu z piórkiem:] *Druzbowie mieli to piórko za kapelusym, potym takom mieli sukmane, pos tak, jak Janosik mo, korbac w gorzci piykny na cornyj nózce, portki góralskie i kyrpce. Śpywali piyknie, kie śli do izby. Dzie była rodzina, pytace prziśli ku chałupie, zaśpiywali. Wleźli do chałupy, pół litra mieli, dali po jednym wypić, cy tam po dwa, zaprosiyli na wesele na ftoryn dziyń i pojechali. „Zostońciez tu zdrowi", jak śli z chałupy, „nasi przijociele na wtorek, na środe przidźcie na wesele". A to chłopski głos, to wiys, jak to wyziyrało piyknie. E, piyknie to było* (GrJMSp 315); (CzG, Jw, Rp). [**druzbiarski kapelus**]

KAPELUŚNIK *rz. mos* **'rzemieślnik wyrabiający kapelusze':** (matK: Fr).

KAPICA *rz. ż*

1. **'kawałek skóry obwinięty i luźno obwiązany wokół główki DZIERZOKA i BIJOKA w CEPACH, przez który przechodzi mocny rzemień łączący te dwie części CEPÓW; luźne umocowanie KAPIC umożliwia swobodne obracanie się BIJOKA wokół własnej osi w czasie młócenia; 📷 Tabl. III':** *Jes bijok i dziyrzok, i kapica u cepa* (matK: Fr); *No to ón mo tak, to jes dziyrzok i bijok. Dziyrzok to sie trzimie w gorzci, a bijok no to zaś jes taki, co jes na wiyrchu, co sie bije tym o to zarno, zarno leci. Połoncone jes kapicami. Na powrósła, na powrósła sie młóci, jak godom cepami, a tak to sie sićko młóci masinami* (BubSpT 135: NB); (ogsp.).
2. *bud.* **'zacięcie na końcu krokwi, umożliwiające połączenie z końcem drugiej krokwi; 📷 Tabl. V':** *Kónce krokwi som zarzynane i składane jedna do drugiyj – to sie woło kapica* (matK: Fs).
3. **'ruchome oko (okrągłe lub półokrągłe) przymocowane do górnej żerdzi LYTER, nawlekane na LUŚNIĘ; nalustek; zob. też: SKOBLICA w zn. 4.; 📷 Tabl. III':** (matK: Kc).

KAPIEC *rz. mż, str., zwykle w lm*

1. *str.* **'rodzaj zimowego obuwia sukiennego z wysoką cholewą, damskiego i męskiego. Ozdobne, wyjściowe *kapce* są podzelowane, zaś używane po domu – bez podzelowania, ochraniane tylko gumowymi kaloszami. *Kapce* damskie mają wysoką cholewę i są ściągane z tyłu paskami rzemiennymi zapinanymi na sprzączki, z kolei *kapce* męskie mają krótką cholewkę i są**

sznurowane z przodu. Obuwie takie – z uwagi na walory użytkowe – noszone jest także współcześnie; 📷 Tabl. IV': *A z tego sukna to strasno była moda, ze syli kapce takie po kolana, wiys, no to te, te było ze sukna, to juz dziywka sie nie, nie licyła, jak ni miała tyk kapcy. No, no to musiała, musiały być te kapcy, ale potym juz je..., potym juz robiyli tak, ze te, w tyk kapcak robiyli, wiys co ze spodku była, piyrse było sukno, ze spodku. I to syli te, te, te kapce i to, to woziyli po całyj Polsce, kto wiy, dzie jesce sły tamte kapce* (Kc); *Był tu folus, no to na Świynta juz straśnie sło to sukno, bo Śpisocy robiyli sukno, a Górole syli bambosie, ne dy kapce. – I ale i portki. – I portki, i Śpis robiył to, no to na Świynta najwiyncyj trza było robić, no bo trza było w tyźniu jechać na jarmak ze suknym do Nowego Targu przedać to sukno* (JurgTB: Jw); *A kapce były... papucie takie były, jak takie były, jak wołali, to takie jak klapki robiyli. A potym takie po kostki, a kapce to po kolana syli. To sićkie babki, jak sły do kościoła w zimie – takie stare babki siedymdziesiontrocnie, seśdziesiont, to sićko w kapcaf i kozuchy miały takie długie, biołe te kozuchy były wyrobione, to tyz takom technikom swojom, noji tak sły do kościoła* (plBłachut: Fr); *Na zime sie odziywało kapce, takie wysokie po kolano bóty ze sukna biołego, burego abo bronzowego, mogły być ze skórkom i róznymi ozdóbkami, tu na Cornyj Górze to miały z boku malućkom parzynicke, a zaś tam dalyj to kocie łapki, my tyz nazywali je sukniokami, ale to od Góroli przesło* (pmKosz: CzG); *A z tego siwego sukna syli papucie. Pojedni umieli syć papucie i kapce po kolana, bo zimy były porzondne, suche. Zimno było, noji tak, ze chodziyli w tyf kapcaf. No to i w niedziele do kościoła baby chodziyły, neji po izbie. To juz w tyf kapcaf sie okrutnie dobrze chodziyło, bo były cyste i to sie na masinie przesyło – jak sie futro przisyło, a potym trza było sićko w rynkaf syć. Spodki i tom tałpe sie ze sukna robiyło, bo przeciez nie było. Potym sie juz naucyli wyprawiać skóry, to skóre dali tam pod spodek, nale tyz pod spodkiym było tyz i sukno, to potym juz lepiyj i potym dookoła tyz skórki takie juz, i paradniyjse te kapce robiyli. Tak z pocontku to same te kapce robiyli. Drógom woda sła, ne bo zima była i kalosie ubiyrali na kapce, ale cheba to z gumy musiały óny być, ne bo tak by przecie przemokły* (plBłachut: Fr); (CzG, Fr, Jw, Kc). [**sukniok** – CzG]

2. **'miękki pantofel pleciony z grubej włóczki, bez podeszwy, dawniej często podszywany fılcem ze zniszczonego kapelusza':** *Wzuj na nogi kapce, bo w izbie zimno* (CoWś 258: Nd); *Obuj na nogi kapce, bo zmarznies* (CoWś 258: NB); (NB, Nd).
   zob. fraz.:
   KAPCE ORAWSKIE

KAPITALISTA *daw.* **'bogacz, fabrykant':** *Kapitalista* || *miljonyr* (matK: Nd).

KAPITAN *rz. mos*

1. **'stopień wojskowy wyższy od porucznika, osoba mająca ten stopień':** *Posłali kapitana tam do nik, kapitanowi tak samo zrobiyli* (matK: NB). [**kapiton** – Kc, ŁN, Tr]
2. **'dowódca załogi samolotu; też: lotnik':** *Kapitan eropłanu* (matK: Nd).

KAPITANÓW *przym.* **'należący do KAPITANA':** *Jo kapitanowego kónia kormiół i pucuwoł* (matK: Dr).

KAPITON *rz. mos* **'stopień wojskowy wyższy od porucznika, osoba mająca ten stopień; zob. też: KAPITAN w zn. 1.':** (matK: Kc, ŁN, Tr).

KAPITUŁA *rz. ż* **'organ doradczy biskupa lub przełożonego zakonu, składająca się ze starszych duchownych':** *Śpisko kapituła* (matK: Jw); *– A jo myślała – powiado somsiadka – ze tyn was Jasicek pominstruje pore roków w kościele i potym ino pojedzie na kapitule, co go biskup wyświynci. – Je, babo, babo, płytki mos rozum – tłómacy jyj chłop – trza se głowy troche połómać i pore drabińcoków chleba zjeś, nim zostanie osobom duchownom* (BalSKD 94: Fr); (Fr, Jw).

KAPKA *rz. ż*

1. **'niewielka ilość czegoś; szczypta, odrobina, niewielka grupka osób':** *Mlyka kapke* (matK: Fr); *Ani kapki chleba nie dali* (matK: Kr); *Po kapce wykoście* (matK: Łp); (Fr, Kr, Łp).
2. *past.* **'serwatka ociekająca z GRUDY świeżego sera owczego, zawieszonego w płótnie (GRUDZIANCE) nad podstawionym naczyniem; zob. też: KAPOŁKA; 📷 Tabl. III':** *Kapołka* || *kapka* (matK: ŁN).
   zob. fraz.:
   PO KAPCE

KAPKAĆ *cz. ndk* **'o cieczy: spadać, lać się pojedynczymi, drobnymi kroplami co pewien czas':** *Kapko woda* (matK: Kr); *Kapko woda z dachu* (matK: Tr); (Kr, Tr).

KAPKE *przysł.*

1. **'w odniesieniu do czegoś dającego się policzyć, zmierzyć: niewielką ilość; niewiele, niedużo, trochę':** *Buduwoł kapke* (matK: Jw); *Nale tyz trza było granicokom dać śmiytany abo mlyka, bo prosiyli nie tak, zeby byli siyłom brali, wiycie, ale prosiyli, wieziecie, dejciez nom tyz kapke* (BubSpT 13: CzG); *Nojpiyrwi jymy kapuste*

z grzibami. Opłatek piyrse, piyrse opłatek, sie podzieli kazdymu, dziadek dzieli, ociec w dóma kazdymu do po odróbecke, a odróbecke, a reste schowomy kapke tak na lyki (BubSpT 11: CzG); *Ni miół nijakiyj wprawy, totyz nie polecioł ani daleko, ani wysoko. Ale mu sie kapke udało* (SpCzyt 90: CzG); *Po urocystości odbyła sie w Kastelu zobawa ludowo, goście bawieli sie fajnie, bo było co zjeś, kapke wypić, noji z kiym pohipkać* (GazPod 1929, nr 50: 6); (CzG, Jw).

2. **‘w odniesieniu do zjawisk, cech, uczuć, emocji itp.: w pewnym stopniu, w pewnym zakresie, w pewnej mierze’:** *Kapke sobie człowiek oddychnie* (matK: CzG); *Kapkem sie tero pokrzepioł* (matK: Dr); *Dolygo mu, kie kapke nieduzo chory* (matK: Tr); *Jakby sie kapke co zgorsyły* [o podrażnionych pszczołach], *to ale musym uciykać* (matK: Rp); *Gniady kapke bury i kapke cyrwony* (matK: Rp); (CzG, Dr, Jw, Łp, Rp, Tr).

KAPKI *rz. nmos* **‘półpłynna wydzielina z nosa; zob. też: SMARKI w zn. 1.’:** *Smarki* || *kapki* (matK: Fr).

KAPLICA *rz. ż*

1. **‘obszerna wnęka, zwykle w kościele, z ołtarzem i szczególną figurą świętego lub obrazem’:** *Była kaplica świyntego Wojciecha i chodziół do ty kaplice* (matK: Rp); *A na trzeciom noc, juz takie było na niego, ze juz ni móg otrzimać i pote była kaplica tako, i do ty kaplicy poseł, i tam sie tak sie zacon sie modlić, i to, i te strachy przichodziyły* (BubSpT 86: Kr); (CzG, Fs, Jw, Kc, Kr, Rp, Tr).
2. **‘mała budowla przydrożna z figurą lub obrazem Pana Jezusa lub świętych’:** *Kaplica przidrozno* (matK: ŁW); *Kaplica to tako, co jes przi dródze* (matK: Kc); (Kc, Łp, ŁW).
3. **‘wymurowana obok płyty kuchennej część pieca kuchennego, w niej znajduje się SABAŚNIK; zob. też: BYNKART II; 📷 Tabl. II’:** (matK: Tr).

zob. fraz.:
MEREŻKA KAPLICA

KAPLICKA *rz. ż*

1. **‘mała budowla przydrożna z figurą lub obrazem Pana Jezusa lub świętych; 📷 Tabl. VI’:** *Była majówka, majówka tyz była przi kaplickak było wsyndy, chodziyły, śpiywało sie a dziś?* (CzG); *Jako przistało na zebranie, zacyni obgaduwać, kielo uter dać Pawłowi, co sie niedowno wypolył. Urbar mo twarde prawa i wymogi, ale pomogo tyz ludziom w potrzebie. Dali jesce drzewo na nowe gónty na kaplicke przi kościele* (SpCzyt 112: Nd); *U nos tyz na dubelt, jo duzo takie robiył. Tom kaplicke, tamtom, co haniok na cmyntorzu to jo obijoł. Na dubelt, tak sie u nos wołało. No to jak były gónty osiymdziesiont cyntymetrowe, to cztyrdzieści cyntymetrów było go zawse widno, ze ón zachodziył w tym jednym miyjscu były trzi, tak te pore cyntymetrów jedyn na drugi zachodziyły i to wse sie tak, óny se schodziyły, ze wse wydawało to połowe długości gónta* (Kc); (CzG, Kc, Nd).
2. **‘obrazek zawieszony na drzewie koło drogi’:** *Kaplicka na drzewie wisi* (matK: Kc).
3. *bud.* **‘wypust w połaci dachu z dwuspadowym daszkiem i prostokątnym, pionowym otworem, występujący w budynkach mieszkalnych, wzbogacający bryłę budynku i służący jako okno w pomieszczeniu na strychu; 📷 Tabl. V’:** *– My to wołali kaplicki, no nie wiym. Kaplicka.* [śmiech] [– Na Podhalu to nazywają lukarna] *– Ale lukarna to juz takie po polsku.* [– To by była lukarna?] *– Tak, lukarna. To i teroz w tym nowym nazewnictwie, jak my robiyli, to lukarna wołali, my to wołali kaplicka, ale w planaf pisało lukarna. To jes takie juz mojim zdaniym jes to takie ogólne juz polskie, nazwa* (Kc). [**lukarna** – Kc]

KAPLICOSKA *rz. ż* **‘mała kapliczka na ścianie w rogu izby; 📷 Tabl. VI’:** *Kupiyłaf nowom figurke do kaplicoski nasyj* (Nd).

KAPŁANEK *rz. mos* **‘wikary; zob. też: WIKARY’:** *Młodsy kapłanek* (matK: CzG); (CzG, Tr).

KAPŁON *rz. mos*

1. **‘ksiądz; zob. też: KSIONDZ’:** *Kapłon godajom na ksiyndza* (matK: Fr); *Próguwali mu pocaruwać, ale zodyn nie zdołoł, bo kozdymu duf wyrachuwoł jego grzychy. Jaze naseł sie kapłon, co mioł ino trzi grzychy* (BalSKD 137: Fr); (Fr).
2. **‘wikary; zob. też: WIKARY’:** *Kapłon* || *kapłanek* || *wikary* (matK: Tr); (CzG, Fr, Jw, Łp, ŁW, Rp, Tr).

KAPNÓĆ *cz. dk* – **KAPAĆ** *ndk*

1. **‘o spłynie, zwłaszcza wodzie: spaść w postaci kropli’:** *Kapie z dachu* (matK: Dr); *Popuściyło, ze strzef kapie* (matK: Kc); (Dr, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp).
2. **‘wlać niewielką ilość płynu’:** *Kozoł kozdy krowie kapnóć* (matK: Dr); *Kapła tu kapulinecke wody i warzi* (matK: Łp); (CzG, Dr, Łp).
3. **‘z nacechowaniem emocjonalnym: umrzeć’:** (matK: Nd).

KAPOŁKA *rz. ż, past.* **‘serwatka ociekająca z GRUDY świeżego sera owczego, zawieszonego w płótnie (GRUDZIANCE) nad podstawionym naczyniem; 📷 Tabl. III’:** *Kapołka* || *kapka* (matK: ŁN). [**kapka** – ŁN]

KAPORA *rz. ż, daw.* **‘zamykany na dwa skrzydła wjazd do ogrodu, zamku itp.; zob. też: BRAMA**

w zn. 1.': *Kapora – w Trybsiu to jacy ksiondz majom we farze* (matK: Tr).

KAPRA *rz. ż* **'uschnięta wydzielina w kącikach oczu':** (CoWś 230); (Nd).

KAPRAL *rz. mos* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Ón musioł być z kapralym dobry* (matK: Rp); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Rp). [**dziesiatnik** – Rp; **firer** – Kc, Tr]

KAPRAWIĆ *cz. ndk* **'o oczach: ropieć, łzawić':** *Kaprawiom ocy* (matK: Fs).

KAPRAWY *przym.* **'o zwierzęciu: mający ropiejące, łzawiące oczy':** *Tako choro, tako kaprawo* [o owcy] (matK: Dr); *Kaprawy kóń – z óc mu sie leje* (matK: ŁN); (Dr, Fr, ŁN).

KAPSLA *rz. ż* **'nakładka na końcu osi tradycyjnego wozu w postaci kapturka, przetykana LONIKIEM, zabezpieczająca koło przed spadnięciem; zob. też: KABŹLA; 📷 Tabl. III':** *Kapsla – blaska* (Iwan 75: Nd); (Kc, ŁW, Nd).

KAPSTURKA *rz. ż* **'żelazna nakładka na KABŹLI (nakładanej na koniec osi drewnianego wozu), z występem od strony GŁOWY; między tym występem a LONIKIEM utrzymuje się oko LUŚNI; zob. też: KAPTURKA; 📷 Tabl. III':** (matK: ŁW).

KAPŚLA *rz. ż* **'nakładka na końcu osi tradycyjnego wozu w postaci kapturka, przetykana LONIKIEM, zabezpieczająca koło przed spadnięciem; zob. też: KABŹLA; 📷 Tabl. III':** *Kabzla* || *kapśla* (matK: Fr); *Kapśla, coby koło nie spaduwało* (matK: ŁN); *Trzimie koło, coby nie spaduwało* (matK: Nd); *Antaba na lytrze zamontuwano, gdzie sie wkłado luśnie. Na dolnyj cyńści luśni jes oko zelazne, co sie nakłado na oś, na kóńcówce osi jes nasadzono kapśla, we ftory som dwa otwory (dziury), gdzie sie zakłado blaskolonik i na to sie nasodzo dolnom cyńść luśni, ktoro jes zakóńcono zelaznym okiym i zakłado sie jom na kóniec osi, na ftory jes juz założono lonikoblaska i zabezpieco sie luśnie, coby nie spaduwały, lonikiym o dwof pióraf* (Iwan 75: Nd); (Fr, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd).

KAPTUREK *rz. mnż*

1. **'żelazna nakładka na KABŹLI (nakładanej na koniec osi drewnianego wozu), z występem od strony GŁOWY; między tym występem a LONIKIEM utrzymuje się oko LUŚNI; zob. też: KAPTURKA; 📷 Tabl. III':** *Oś na kóńcu kabźla z lonikami i kapturkami* (matK: Tr); (Fr, Tr).
2. *str.* **'pelerynka ministrancka, zakładana na komeżkę; zob. też: GALYR w zn. 2.; 📷 Tabl. VI':** (matK: CzG).

KAPTURKA *rz. ż* **'żelazna nakładka na KABŹLI (nakładanej na koniec osi drewnianego wozu), z występem od strony GŁOWY; między tym występem a LONIKIEM utrzymuje się oko LUŚNI; 📷 Tabl. III':** (matK: Fr). [**kapcurka** – Dr; **kapsturka** – ŁW; **kapturek** – Fr, Tr; **kapurka** – CzG, Jw, Nd]

KAPUCYJO *rz. ż* **'niezidentyfikowana ogrodowa roślina lecznicza, używana w przypadkach zatruć; zob. też: KAPUTACYJO':** *Wtedy, jak zef w niom wywiad prowadziyła, to óna była juz blisko dziewiyńćdziesiontki, z Kacwina, i drugo mi to kobieta potwierdziyła z Krempaf, ze rosła tako roślina w ogródku, ktoro sie nazywała kapucyjo, i to była roślina, ktora kiedy były problemy z zołondkiem, to zjadano tyle tyf ziarenek, ile sie miało roków, i óna po prostu takie powoduwała wymiotne odruchy i po prostu wyrzucało to z zołondka, noji po prostu problym sie prze... jak gdyby tutoj kóńcył* (Nd).

KAPULINECKE *zaim. liczebny* **'wskazuje na maleńką ilość czegoś lub na słabe natężenie jakiejś cechy':** *Kapła tu kapulinecke wody i warzi* (matK: Łp).

KAPURA *rz. ż*

1. **'zamykany na dwa skrzydła wjazd do ogrodu, zamku itp.; zob. też: BRAMA w zn. 1.':** *Kapura, co sie wchodzi na obore* (matK: Rp); – *Bandurzi mie łapiom – odpowiedzioł Janosik. Ksiondz poźroł do okna i widzioł, ze kapure otwiyrajo* (BalSKD 90: Fr); (Fr, Rp).
2. *kuch.* **'wnęka nad płytą pieca kuchennego, w którą stawia się garnek z gotowanym pokarmem, by ten jak najdłużej utrzymywał ciepło':** (KorpSp: CzG).

KAPURKA *rz. ż* **'żelazna nakładka na KABŹLI (nakładanej na koniec osi drewnianego wozu), z występem od strony GŁOWY; między tym występem a LONIKIEM utrzymuje się oko LUŚNI; zob. też: KAPTURKA; 📷 Tabl. III':** *Antaba na lytrze zamontuwano, gdzie sie wkłado luśnie. Na dolnyj cyńści luśni jest oko zelazne, co sie nakłado na oś, na końcówce osi jest nasadzono kapśla, we ftory som dwa otwory (dziury), gdzie sie zakłado blaskolonik i na to sie nasodzo dolnom cyńść luśni, ktoro jest zakóńcono zelaznym okiym i zakłado sie jom na kóniec osi, na ftory jest juz założono lonikoblaska i zabezpieco sie luśnie, coby nie spaduwały lonikiym o dwóf pióraf* (Iwan 75: Nd); (matK: CzG, Jw); (CzG, Jw, Nd).

KAPUSTA *rz. ż*

1. **'w znaczeniu ogólnopolskim; (*Brassica oleracea* L.)':** *Jak bes sadzić kapuste, to mi dostow* [rozsady] (matK: Dr); *Gonsiynice kapuste ozyrajom*

(matK: Fr); *Sadzymy kapuste tak ino co prze sobie* (matK: Jw); *Gonsiynice zrejom kapuste, myntel nasro, potym sie narobiom gonsiynice* (matK: Kr); *– Boście mi obiecali pomóc posadzić kapuste. – Jak be miała kiedy dogódke jakom* (matK: Dr); *Zaś kapuste trza ścinać, tyj kapuście trza dawać porzondek, hej! Trza jom hebluwać piyknie, ohebluje sie jom, oryftuje sie jom, do becki jom trzeba nadeptać piyknie, zakisić tak, to juz na całom zime* (BubSpT 17: CzG); *Kapuste my sioli na kapuścisku, tam jom trza było plewić, coby nie zarosła. Jak juz była wielko, to sie jom pozbiyrało i na heblu sie jom heblowało. Potym sie jom dawało do becki, solyło i dzieci wchodziyły do tyj becki i tam deptały tom kapuste. Piyrse musiały se umyć nogi, a tak dopiyro wchodziyli do becki. Do niyj my jesce dawali marchew, ziele, liscie bobkowe. I za kozdom warstwom trza było dobrze podeptać. Potla sie deptało, jaz wysła woda na niom. Potym sie jom przikryło drewnianym dynkiym i na wiyrk jesce kładzie sie skałe, co by było ciynzyj* (pmMiś: CzG); [Przy kiszeniu:] *Do kapusty dawało sie: troche posolyme, kminek, sól, liść bobkowy, angielskie ziele, jabłko, na spodek dawało sie jesce kopru* (EŁukMCK: Kc); *I to naprowde to, to było telo roboty, a jesce przi tym sie sadziyło kapuste swojom, no to jesce tom kapuste trzeba było, na, na Józefa tyz juz sioli do ogródka, na pagródke tom kapuste i tamtom, ta, ta rozsada trzeba było jom pielyngnuwać, zeby tom, tom rozsade potym posadzić. Jak sie juz grule posadziyło, syćko, to potym na ostatku tom kapuste sie sadziyło. No. Noji potym trzeba było tom kapuste pielyngnuwać, noji i, i siekać i okopuwać, a w wilijom świyntego Jona trza było jom okopać, to jesce fto okopuwoł piyrwi, to jedyn rzondek zostawiył, zeby w wilijom świyntego Jona tom kapuste okopać* (CzG); (ogsp.). ❁ *Na wykrynconom kostke, kied ftory dziesi hipnół krziwo, a wyskocyła kostka, to tam jakosik poprziciskuwali, poprziciskuwali, zeby wpadła nazod, a potym dawali na to kapuste kwaśnom, takom ukisonom z becki* (pmBarnasz: Fr).

2. *kuch.* **‘potrawa z gotowanych, poszatkowanych liści tego warzywa, jedzona razem z ziemniakami’:** *Wilijo – obiod sie jy, kapuste, rzezanke* (matK: Nd); *No potym sie pomodlimy, jymy kapuste, grziby, grule z grochym, co fto moze, gałuski abo takie, co uwarzymy, śliwki, zurek* (BubSpT 11: CzG); *Obiod, jak sie warzyło, to piyrse była kapusta. Przisło sie z kościoła, to gornek połozyli na stole, sićko siadało dookoła koło gornka, kapuste sie zjadło, a potym była polywka abo i krupy, a miyso samo potym na ostatku. Tak nie było, zeby z grulami. Kapuste to sie wse tak jadło z gornka* (GrJMSp 309); *No to jes obiod we Wilijom. No to sie jy kapusta. Nopiyrse sie jy opłatek no, a potym sie jy to kapusta, to tam takie ciasto lote na óno, na wode z cukrym sie jy, no a potym to jymy to jabłko to, a ku tymu to juz jako kiedy wyjdzie choćco tam to juz* (BubSpT 99: Łp); (ogsp.).

zob. fraz.:
KAPUSTA Z GRZIBAMI
POMIYSANE JAK KRUPY Z KAPUSTOM
RANDAWO KAPUSTA
SŁODKO KAPUSTA
WYNZIO KAPUSTA
WYNZO KAPUSTA
ZAJYNCO KAPUSTA

KAPUSTA Z GRZIBAMI *kuch.* **‘potrawa wigilijna – kapusta z grzybami’:** *– Kapusta była z grzibami, potym grule z grochym. – Zupa grochówka. – I co? Gałuski z makiym. – Jesce był kompot na ostatku ze śliwek. – To do tego kompotu cosi tam przcyniali, ze ón był nie taki lejisty jak i dziś, ba taki, taki troche zawiysisty, kielozby cosi monke, jo nie wiym, co tam dawali* (Jw); *To jedzynie wigilijne było ine, to było bez ryby. Był zur, kapusta z grzibami, grule całe ku tyj kapuście. Nie było tyk daniok tak. Ani zodnyk winok nie było* (GrJMSp 313); (ogsp.).

KAPUŚCIANO GŁOWA ‘żartobliwie o słabej pamięci’: *O my to wołali tato deska wiatrownica, no.* [śmiech] *Tako ta głowa jes kapuściano* [śmiech] [informator przypomniał sobie nazwę, o którą był pytany wcześniej] (Kc).

KAPUŚCIANY *przym.* **‘od rz. KAPUSTA w zn. 1.’:** *Kapuściane liście* (matK: Kc); *Kapuściano główka* (matK: ŁW); (Kc, ŁW, Rp).

KAPUŚCINA *rz. ż, kuch.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o potrawie z kapusty’:** *Kapuścine omascym* (matK: ŁN).

KAPUŚCIORZ *rz. mos.* **‘miłośnik, smakosz kapusty’:** *Z mojego chłopa to taki kapuściorz, co jedna becka na zime to mało* (Nd).

KAPUŚCISKO *rz. n*

1. **‘poletko, na którym wysiewano kapustę i inne jarzyny; warzywniak’:** *Kozdy mioł swoje kapuścisko, a na nim głównie sioł kapuste, ale nie ino. Na tyk kapuściskak sioło sie rózne jarziny, ale kapuste nojcynści. Od tego włośnie sie wziyna nazwa tego pola. To było takie malućkie, bo miało moze ze dwa metry. To jacy telo, zeby było dzie zasioć tom kapuste. Teroz juz ni ma tak wydzielonyk poletkók, bo juz racy nifto nie sieje kapusty* (pmMiś: Jw); (CzG, Jw).

2. **‘pole po zebranej kapuście’:** *Kapuścisko – jak sie kapuste zbiere* (matK: Fs); (ogsp.). [**kapuśnisko** – Jw]

KAPUŚNICA *rz. ż* **‘część pola, na której sadzi się kapustę’:** *Kapuśnice, gdzie sie kapuste sadzi* (matK: Fr).

KAPUŚNIK *rz. mnż, kuch.* **‘drożdżowy placek z warstwą słodkiej kapusty usmażonej z cukrem, cynamonem’:** *Kapuśniki, uprazy sie kapusta z główki* (matK: Fr); *Kumotro, upiekliście przedobry tyn kapuśnik* (Nd); *– A były jesce jakieś inkse placki, opróc tyf co my godały? – Kapuśniki były no, to ze słodkiyj kapusty udusonyj z cukrym to były te kapuśniki. – I tak jacy kapuste sie dawało jako farsz? – Kapuste, no. – Bo teroz to i jabłka dodajom* [do KAPUŚNIKÓW] *i cymsi tam ...? – Dy jabłka, ale kapuśniki, jak to ze samyj kapusty nojlepse były, robiyło sie zosmozke, dawało sie tam troche cynamonu cy cukier wanilijowy, noji i to miały... ta kapusta była dobrze tłusto, usmazónsmazono tako, no dobrze tłusto, to wtedy był dobry tyn kapuśnik* (MMilMCK: Nd); *Piekli tyz tworoźniki. Okrongły tyz, na łopate sie kładło. Z gotuwanyf gruli upucyło sie na pucku, posolyło sie, pocukruwało – to był zaś grulownik. A ze syra był tworoźnik, syrownik, był tyz ćwikłownik, natarli ćwikły, posolyli, pocukruwali, aji kapuśnik. Kapusta musiała być pomascono. Krajym ładnie było to ciasto prziwinionte. Dzieci rady te okrajki, bo to tak ładnie wywinionte było* (GrJMSp 307); (Fr, Kc, ŁN, Nd). [**kapuśniok** – Kc, Tr]

KAPUŚNIOK *kuch.* **‘drożdżowy placek z warstwą słodkiej kapusty usmażonej z cukrem, cynamonem; zob. też: KAPUŚNIK’:** *Mama nom piekła kołoc, chlyb tworoźnik kapu... taki jak to wołała, kapuśniok go wołała* (KorpSp: Kc); (Kc, Tr).

KAPUŚNIORKA *rz. ż*

1. *kuch.* **‘sok z zakiszonej i ugniecionej w beczce kapusty; zob. też: JUCHA w zn. 1.’:** *Do tyj bryje naloł i mlyka, jak go mioł, jak ni mioł, no to juchy z becki wzion, niy (jucha to jes kapuśniorka, to na Śpisie wołajom jucha), noji tom juche jak mioł z cym omaścić to dobrze, jak ni mioł, to suchom zjod i musioł iś do roboty, i zwónek zbyrkoł na pańskim, musioł sie stawić, musioł sie stawić* (BubSpT 122: Nd).
2. *kuch.* **‘potrawa z ziemniaków, kapusty i soku z kiszonej kapusty’:** *Kapuśniorka – grule, kapusta, kwaśnica* (matK: ŁN).

KAPUŚNISKO *rz. n* **‘pole po zebranej kapuście; zob. też: KAPUCISKO w zn. 2.’:** (matK: Jw).

KAPUTACYJO *rz. ż* **‘niezidentyfikowana ogrodowa roślina lecznicza, używana w przypadkach zatruć’:** *Na zatrucie była dobro kaputacjo* (CoWś 209: Kc); *Zioło to dokładnie nazywało sie kaputacyjo, kaputacyjo. I ta pani z Kacwina powiedziała mi właśnie, ze tylko rosło w jednym ogródku w Kacwinie* (Nd); (Kc, Kr, Nd). [**kapucyjo** – Nd]

KAPY *rz. nmos* **‘rodzaj końskiej uzdy z klapami, mającymi ograniczyć płochliwemu koniowi widzenie na boki; kapy zakładane są również jako element ozdobny, np. przy wyjazdach do ślubu; zob. też: KANTARY; 📷 Tabl. III’:** *Kóniowi trza be teroz zawdzioć kapy na ocy* (pmJerd: Fr); (Fr, Fs, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr).

KARA *rz. ż*

1. **‘jedna z dwóch części wozu konnego, z całym osprzętem i dwoma kołami; kara przednia z mniejszymi kołami (na 10 szprychach) i dyszlem, tylna z większymi kołami (na 12 szprychach); 📷 Tabl. III’:** *Przednio kara, kie rozebrany, a kie słozony to przodek* (matK: Fs); *Przodek || przednio cyńść || przednio kara* (matK: ŁW); *Tu mome zadniom kare z tyłu, a z przodku przednio. To jes tak jak widzis tako oś, a na niyj koła przionacone* (pmMiś: CzG); *Za półwozkom późni jes nosod, to som osłóny cy tam cosi położone w tym, lytry mogom być osłóny, a późniyj jes, te obsady co som, rozwora późni jes, co trzimie tylne, tylnom kare, no, a za tylnom karom późni som kłonice, co juz ni ma nosadu, tylko som kłonice* (BubSpT 52: Fr); *Motycka do kopanio koryt. Ta pamiontka po dziadkowi Iwancokowi służyła w tamtyf casaf jako narzyndzie niezastompione do kopanio rynien, korytów, korytków i śniców w zadni karze we wozaf konnyf, noji wozaf, które krowy ciongły* (Iwan 63: Nd); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, ŁW, Nd).
2. **‘przednia i tylna część wozu bez desek i drabin; 📷 Tabl. III’:** *Goły taki wóz to sie woło kara* (matK: Fr).
3. *daw.* **‘jednoosiowy pojazd zbudowany na bazie KARY wozu, służący do transportu lżejszych rzeczy, ciągniony przez człowieka; 📷 Tabl. III’:** *Tam musiała być m... mogiła zbiorco, skoro, skoro tyle było głów tam, nawet na dobrom sprawe nie było casu trumny zrobić, tylko zbiyrali na jakomsi kare, bo tak to babka godali, ludzi zbiyrali na kare, była specjalno kara zrobiono, wozono, jechano po wsi, byli ludzie specjalni, ktorzi byli za to odpowiedni, ktorzi i tak potym zmarli, i tak, no bo jak to po prostu to morowe powietrze* (KorpSp: NB).
4. *daw.* **‘wagon kolejowy; zob. też: WAGÓN’:** (matK: Kr).

KARABIN *rz. mnż* **‘długolufowa broń żołnierska’:** *Karabin || puśka* (matK: Fr); *Gwer || karabin*

(matK: ŁW); *Tak se tu nas zaprzisiyznzony straźnik lasowy Wanicek pilnowoł lasu, ze jaze go przepilnowoł. Nie patrzoł smereków, ale łaziył zawse za sarnami; i wykufoł sobie gdzieś karabin wojskowy i starom pojedynke, co jom z przodku nabijoł prochym i śrótym* (GazPod 1927, nr 17: 7); (ogsp.).

♫ *My se wysłuzyli,*
Wy służyć bedziecie,
I wy karabiny
Tyz nosić bedziecie

(SadPP 45: Tr).

KARABOŁ *rz. mnż* **‘ogpol. kalarepa (*Brassica oleracea* var. *gongyloides* L.); zob. też: KALAREPA’:** (matK: Łp).

KARAFIJOŁEK *rz. mż* **‘drobna roślina ogrodowa o kwiatach zazwyczaj żółtej barwy, wydzielających charakterystyczny, intensywny zapach; aksamitka rozpierzchła (*Tagetes patula* L.); ozdobne odmiany tej rośliny sadzone bywają często na grobach; 📷 Tabl. I’:** *Karafijołki to som aksamitki* (KorpSp: Kr). [**aksamitka** – Jw, Kr; **śmierdziuska**]

KARAFON *rz. mż* **‘powszechnie występujący dawniej w domach owad koloru ciemnobrunatnego, o spłaszczonym ciele, mający charakterystyczne długie czułki, gnieżdżący się najczęściej w zakamarkach pieca, bardzo odporny na wysoką temperaturę, trudny do wytępienia; karaluch, karaczan wschodni (*Blatta orientalis* L.); zob. też: KARAKON’:** *Karafon* || *kakruć* (matK: Fr).

KARAKON *rz. mż* **‘powszechnie występujący dawniej w domach owad koloru ciemnobrunatnego, o spłaszczonym ciele, mający charakterystyczne długie czułki, gnieżdżący się najczęściej w zakamarkach pieca, bardzo odporny na wysoką temperaturę, trudny do wytępienia; karaluch, karaczan wschodni (*Blatta orientalis* L.)’:** *Karakony w staryf budynkaf* (matK: Fs); *Kakruć* || *karakon zółty* (matK: Fr); *Karakon* || *kakruć* (matK: Fr, Fs, Kr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd). [**kakroc** – ŁN; **kakroć** – Rp, Tr; **kakruć** – Fr, Fs, Kr, ŁW; **kakruś** – CzG; **karafon** – Fr; **karkuć** – Fr, Tr; **prusok** – Nd; **świab** – ŁW]

KARAKUŁ *rz. mnż, str.* **‘skórka jagnięca z włosem poskręcanym w małe loczki, pozyskiwana z jagniąt zabijanych w drugim lub trzecim dniu życia lub jagniąt urodzonych w wyniku sztucznie wywołanego poronienia; skórki takie wykorzystuje się do obszywania brzegów serdaków, kożuchów lub szycia czapek’:** *Toto był baranek, karakuły, ale to godeli baranek. Casym godeli skrzela no to* [przy kapeluszu], *ale casym tyz, jak była copka z daskiym, to godeli skrzołka, dasek, od skrzeli. Tu były kostki* (CzG); (CzG, Jw). [**karakuła** – CzG, Jw]

KARAKUŁA *rz. ż, str.* **‘skórka jagnięca z włosem poskręcanym w małe loczki, pozyskiwana z jagniąt zabijanych w drugim lub trzecim dniu życia lub jagniąt urodzonych w wyniku sztucznie wywołanego poronienia; skórki takie wykorzystuje się do obszywania brzegów serdaków, kożuchów lub szycia czapek; zob. też: KARAKUŁ’:** *Serdoki przewoźnie obsywajom karakułom, ale jak kogo nie stać było na zabicie jagniyncia, to obsywoł serdok barankiym. Jak sie zabijało barana, to było z tego duzo pozytku: i miyso, i skóra, wełna, a ta wełna, to na te baranki tyz sła. Teroz to ludzie oddajom, wiycie, skóry na skup, a downiyj, to sie biyli, zeby mieć w chałupie, bo zawse jakie odziynie mozna było usyć* (pmKosz: Jw); *Serdok po usyciu obrobio sie cornom karakułkom. To skóra z młodego jagniyncio. Nieftorzi godajom, ze trza zabić takie małe jagnie od razu po urodzyniu, coby je matka jesce nie oblizała, a nieftorzi, ze do siedmiu dni po okocyniu* (pmKosz: CzG); (CzG, Jw).

KARAKUŁKA *rz. ż, str.* **‘zdr. od rz. KARAKUŁA’:** *Na serdoku jes tyle kwiotkók, a jo ino wiym, ze tam poncki som wyhaftuwane, inksyk nie znom. Piyrse idzie karakułka, potym skórka cyrwono, wysyto cyroniym, a nad niom lecom w rzondku poncki* (pmKosz: Jw); *Serdok po usyciu obrobio sie cornom karakułkom. To skóra z młodego jagniyncio. Nieftorzi godajom, ze trza zabić takie małe jagnie od razu po urodzyniu, coby je matka jesce nie oblizała, a nieftorzi, ze do siedmiu dni po okocyniu* (pmKosz: CzG); (CzG, Jw).

KARAŁAP *rz. mnż* **‘ogpol. kalarepa (*Brassica oleracea* var. *gongyloides* L.); zob. też: KALAREPA’:** (matK: Kc).

KARAMYSKI *rz. nmos* **‘zarośla wierzbiny i krzewów, najczęściej nad rzeką’:** *Hanusia i Margietka bawiom sie w sklep. Na ułozonyf deskaf, poprzedzielanyf śpanglami, poukładały pobite trzópki, śklicka nojdzione w karamyskaf i cukierki ze skołek, pozawijane w papiyrki. Anielka ze Zośkom zaś kupujom. Płacom lyskowymi i lipowymi liściami. Towor pakujom do łopuchowyf liści* (SpCzyt 17: Nd); *Potym rozlecieli sie po karamyskaf i kazdy wraco z palicom. Józek naloz mały śtyrograniaty kłócicek. Bez niego nie byłoby*

granio, przeciez trza nim trafić do duzyj dziury przi pomocy palicy (SpCzyt 18: Nd).

KARASUWAĆ *cz. ndk* **‘dostosowywać, przysposabiać’:** *Pisalimy o samochód* [strażacki]. *Przidzielyli nom z Osin, taki, taki samochód Je..., na Jelczu, dziesiynć tysiyncy litrów becka, to był porzonny, co uzywali go do rozpyndzania tłumów, niy? No, późniyj był zakarasuwany na strazacko, to pamiyntom my go wieźli z Opola. My pojechali od razu pod Cynstochowe, tam go karasuwali, no jak my przijechali do wsi po dwof miesioncaf takim samochodym, to, to było świynto takie, ze skoda godać* (Kc).

KARB *rz. mnż*

1. **‘podłużna wypukłość, np. na ręcznej tarze do prania; 📷 Tabl. II’:** *Karby powyrzezuwane* (matK: Kc); (Kc, ŁN, Nd, Tr).
2. **‘pojedynczy ząb w GRZBIYNIU pługa konnego; 📷 Tabl. III’:** (matK: Fs).

KARBICEK *rz. mnż* **‘małe nacięcie’:** *Baca cytoł owce i co dziesiynć znacół karbicki* (CoWś 182: CzG); (CzG, Fs, Łp).

KARBIT *rz. mnż* **‘ogpol. karbid; wykorzystywany jeszcze w okresie powojennym w lampach jako surowiec, z którego po dodaniu wody wytwarzał się acetylen’:** *Dziesi ociec zegnali karbitu, zawse musioł być scelnie zamknionY. Mielimy go w śklanym słoju ze zokrontkom. Jakby nie był scelnie zamknionY, toby sie rozsypoł w prosek. Takie twarde kamycki, trzeba if było potłuc. Kładło sie do lampy kamycek wielkości mały śliwki. Cały wiecór z tego małego kamycka było ostrzyjse światło, jak z naftowy lampy* (Iwan 31: Nd).

KARBITOWY *przym.* **‘od rz. KARBIT’:** *Świyciylimy cały okres wojny. Po froncie trudno było kupić karbitu i stopniowo my odeśli od karbitowego świycynio, w izbaf nad suterynom my świyciyli naftom. Karbitowe świycynie robiyło taki niedobry zapaf* (Iwan 31: Nd).

KARBITÓWKA *rz. ż* **‘lampa karbidowa; używana w okresie powojennym; karbidówka; 📷 Tabl. II’:** *Dziś jacy se popatrzym na nim i przipomino mi sie, to moja robota była rano lampe wycyścić, bo z karbitu w lampie sie zrobiyło takie bagno, na tyn mały kamycek w lampie po mały kropelce kapała woda. To sie musiało ustawić, zeby sie równo świyciyło. Rano trzeba było jom wymyć, wysusyć, a dopiyro wiecorym założyć karbit i zaświycić. Ale cało ta nauka przi karbitówce sie mi przidała, jak jef poseł do wojska, a wojskof odsługuwoł w kopalni w Jaworznie. Tam sie świyciyło karbitówkami, bo kopalnie nie były gazowe* (Iwan 31: Nd); (Dr, Nd).

KARBOŁ *rz. mnż* **‘cuchnący, ciemny płyn do konserwacji drewna, współcześnie nieużywany; wodny roztwór fenolu; środek stosowany też w przypadku pryszczycy do przemywania racic bydła i owiec; kwas karbolowy, karbol’:** *Kreolyj* || *karboł* (matK: Fs). [**kreolyj** – Fs]

KARBOWITY *przym.* **‘mający na krawędzi, na powierzchni KARBY; zob. też: KARBUWANY’:** *Kijonka karbowito z karbami* (matK: ŁN); *Karbowito tako rajbacka* (matK: Fr); *Kijonka karbowito* (matK: Fs); (Fr, Fs, ŁN, Tr).

KARBOWY I *przym.* **‘mający na krawędzi, na powierzchni KARBY; zob. też: KARBUWANY’:** *Tocko i kijonka karbowo* (matK: Fs).

KARBOWY II *rz. mos, daw.* **‘pracownik dworski, nadzorujący robotników w polu’:** *Przidzie ku mnie do stajnie tamtyn cały karbowy, godo: – No wiys co, Jasiu, pani baronka sie kozała pytać, cybyś fcioł, jak byś fcioł, to by cie pon orsacki, (...) by cie wyreklamuwoł, dałoby sie reklamuwać* (BubSpT 38: Fs).

KARBUWANY *przym.* **‘mający na krawędzi, na powierzchni KARBY’:** *Tocko i kijonka karbuwano* (matK: Fs); (Fs, Kr, NB). [**karbowity** – Fr, Fs, ŁN, Tr; **karbowy** – Fs]

KARCEK *rz. mnż, str.* **‘osobno skrawana górna część bluzki; karczek; 📷 Tabl. IV’:** *Ale późniyj jak wysły te satyny, to syły babcie bluzki, nie wiadomo, kiedy pojawiyła sie, w ktoryj miejscowości nazwa wizytka. Wizytki były z karckiym obowionzkowo. Na karcku były nasywane krepindle, a pod karckiym było marscynie scypane, w budki. Noji te, i to było wazne. Wazne, zeby był tu tyn tunel, a w tunelu snurek, bo jak troche baba zgrubła, no to se tu snurek popuściyła. Jakby casym schudła, ne to se pozbiyrała ładnie bluzke dookoła* (Nd).

KARCIORZ *rz. mos* **‘miłośnik gry w karty’:** *Karciorz* || *groc* (matK: Fr); (Fr, Fs, Kc, Łp, ŁW, Tr).

KARCMA *rz. ż, daw.* **‘ogpol. karczma’:** *Piółby furt, w karcmie siedzi* (matK: Tr); *Teroz karcmy nie nazywajom, ba gospoda* (matK: Rp); *Wzion go do karcmy i napiyli sie na telo, jaz mu powiedzioł* [skąd ma pieniądze] (matK: Łp); *Roz, kie był po uherskiyj stronie, dosiedli go hajducy w karcmie, ale ik tyz cysto piyknie naucoł siadanego tońcyć, kie im paluski w nozkak ciupazkom przi porzondku zdajoł* (SpCzyt 46: Rp); *Roz, jak zek położół serdok na krześle, to pies mi cały baranek zgryz, bo myśloł ze to owca, a zaś kiedy indziyj, to jak zek dłuzyj zostoł w karcmie i zabocółek przyniyś du dómu serdoka, to inok sie obudziół musiołek*

po niego lecieć, bo baba z kijym za mnom stoła (pmKosz: Jw); *Za odrobionom dniówke zelorz dostawoł kartecki, były w trzef koloraf. Kozdy kolor mioł swoje znacynie i wartość. Kozdy zelorz na kóniec roku przed gazdom musioł sie rozlicyć z tyf kartecek, zeby mieć zaliconom pańscyzne. Z tymi karteckami móg zelorz płacić u Zyda w karcmie, ftoro była na Kapuśnicy* (SpCzyt 108: Nd); *Była, pamiyntom, była karcma haniok, to był karcmorz, nazywoł sie Englynder, to był Zyd, hej. Downo nie dali katolikowi karcmy, ino Zyd kozdy mioł i to tak było w państwie, ze choćby jakom zasługe mioł, kie pytoł katolik o licencyjom, zeby mu pozwolyli na karcme albo na sklep, a Zyd ni mioł nijakiyj zasługi, tak Zydowi skorzyj dali, a katolikowi nie dali* (BubSpT 50: Fr); (Fr, Jw, Kc, Kr, Łp, Nd, Rp, Tr). [**karcyma** – Dr, Fr; **karćma** – Kr; **korcma** – Jw]

KARCMARKA *rz. ż* **'żona karczmarza; też: kobieta sprzedająca alkohol w karczmie; zob. też: KARCMORKA':** (matK: Fr, Nd).

KARCMARZYNIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. KARCMARZIĆ':** *Przi tym karcmarzyniu okozało sie, ze mu trza było i mlyko. Mlyko nie było drogie, ale namyśloł kupuwać siano i chować krowy, coby go to jesce toni wyniesło. Z roku na rok przibywało mu na kupie gnoja, jaze zacyno mu to zawodzać* (NaSp 41: 20).

KARCMIORZ *rz. mos* **'właściciel karczmy prowadzący wyszynk i zajmujący się przejezdnymi gośćmi; zob. też: KARCMORZ':** *Karcmorz || karcmiorz* (matK: Kc).

KARCMISKO *rz. n*

1. **'miejsce, na którym wcześniej stała KARCMA':** *Baby! Smatlorz stoji na karcmisku* (Nd); (Fs, Nd).
2. **'pusty plac w centrum wsi, często blisko karczmy':** *Przekupka rozłozyła sie na karcmisku* (Nd).

KARCMORKA *rz. ż* **'żona karczmarza; też: kobieta sprzedająca alkohol w karczmie':** *Zaś prziśli ku karcmie. Kónia zostawieli we wozarni, a sami wleźli do izby. Jak ik karcmorka jacy uwidziała, zaroz krzikneła na nik: – Dzie mój chłop? Wyście tu byli, kie zginół. Sukałak go wsyndzy, inok jakomsi obrotnice z pioskiym pod forztami nasła* (KowPluc 45: Jw). [**karcmarka** – Fr, Nd]

KARCMORZ *rz. mos* **'właściciel karczmy prowadzący wyszynk i zajmujący się przejezdnymi gośćmi':** *I mówi tak: – Co samom wódke bemy pić, a tam na piyntrze je słónina, trzeba iś, panie karcmorzu, nom prziniyś fałat słóniny. – My nic, tam ni momy nic. – Jesce pół połcia mocie. – Ón wsyćko wiedzioł na przodek, tak jak ciert, jak diaboł* (BubSpT 72: Kc); *Kied sło mi juz na sesnosty rok, posłaf na służbe do karcmorza, co mioł u nos w dziedzinie wielkom karcme* (SpCzyt 82: Nd); (Fr, Jw, Kc, Łp, Nd). [**karcmiorz** – Kc]

KARCUNEK *rz. mnż* **'karczowanie':** *Chłopi przi karcunku drzewa robiyli* (KorpSp: Jw).

KARCYMA *rz. ż, daw.* **'ogpol. karczma; zob. też: KARCMA':** *Była jedna karcyma* (matK: Fr); (Dr, Fr).

KARĆMA *rz. ż, daw.* **'ogpol. karczma; zob. też: KARCMA':** (matK: Kr).

KARDYNAŁ *rz. mos* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *To kaplica Ducha Świyntego, ftorom odwiedziył som ksiondz kardynał Karol Wojtyła dwa roki przed wyświyncyniym na papiyża* (SpCzyt 130: Nd); (ŁW, Nd).

KARK *rz. mnż* **'tylna część szyi człowieka lub zwierzęcia':** *Zgrziwa na karku* (matK: Kc); *Chłopi nosom na karku* [szalik] (matK: Kr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Łp, Nd, Rp, Tr).
zob. fraz.:
MIEĆ GŁOWE NA KARKU
NA KARKU

KARKOSKA *rz. ż* **'smolna szczapa, świetnie nadająca się do rozpalania ognia; dawno wykorzystywana też jako łuczywo; zob. też: ŁUCYWO':** (matK: Tr).

KARKÓWKA *rz. ż, kuch.* **'wieprzowe, wołowe mięso z karku':** *Z krowy no to nie wiym, jak tam wycinajom, nale ze świni, niy? No to mos i na tyn schab i na synke i i co jesce? Karkówke takom wycino sie, potym zioberka som, łopatka, nedy pier... te takie rzecy* (MMilMCK: Nd).

KARKUĆ *rz. mż* **'powszechnie występujący dawniej w domach owad koloru ciemnobrunatnego, o spłaszczonym ciele, mający charakterystyczne długie czułki, gnieżdżący się najczęściej w zakamarkach pieca, bardzo odporny na wysoką temperaturę, trudny do wytępienia; karaluch, karaczan wschodni (*Blatta orientalis* L.); zob. też: KARAKON; 📷 Tabl. I':** *Karkuć – downo były, w sparaf siedziały* (matK: Tr); (Fr, Tr).

KARŁOWACIEJ *rz. mż* **'drzewo, roślina karłowata':** (KorpSp: Dr).

KARMAZYNY *rz. nmos* **'rasa kur':** (matK: Fr).

KARMIK *rz. mnż* **'skrzynka, z której karmiono obrokiem konia w polu':** *Jest tyz widocno skrzinka, ktorom sie brało do pola jako karmik dlo kónia, kiedy sie mu dawało siecke z owsym* (Iwan 76: Nd).

KARNAWAŁ *rz. mnż, now.* **'ostatnie 3 dni karnawału przed Środą Popielcową; zob. też:**

OSTATKI': *Ostatki to był kóniec karnawału. Kóniec karnawału to u nos to wołało sie ostatki. Młodzi wtedy wsyćka my byli w dziedzinie, młode chłopcy, kawalyrka, panny, no to, jakosi siajka tako, jak my to nazywali, jedna grupa, co sie koleguwało chłopców* (Kc).

❀ *Chodzynie z kóniym, jak sie kóńcy karnawał, jesce jes, ale brakuje dzisiok młodyf ludzi. Moze piynć roków, jak było chodzynie z kóniym. Te zwycaje zaginom, bo dziś ci młodzi ludzie ni majom tu pracy i wyjyzdzajom za granice. If ni ma, a zeby takie cosi zrobić, to trzeba mieć cas* (GrJMSp 303).

KAROLINKA *rz. ż* **'niezidentyfikowany kwiat doniczkowy, kwitnący biało lub czerwono; 📷 Tabl. I':** (matK: CzG, Jw, Tr).

KAROLINKI *rz. nmos, pszcz.* **'rasa pszczół łagodnych i dobrze znoszących niskie temperatury':** [– Wspomniał Pan o czterech rasach pszczół, a czy są jeszcze inne?] – *U, to som jesce jakie? Znacy, starołef sie mieć tylko te, jesce miołef takie karolinki. To jes niby, niby coś ślónsko, niymiecko jakoś to odmiana. Potym jesce miołef jakiesi bakfasty, ale to zraziyłef sie na nif, bo to, bo to jak sie to godo, to óny były hodowla na miyso, bo to óny nie, nie przinosiyły miodu, a óny bardzo duzo pscół było, a miodu nie przinosiyły* (Kc).

KARP *rz. mż* **'w znaczeniu ogólnopolskim; (*Cyprinus carpio* L.)':** (ogsp.).

KARPATKA *rz. ż, pszcz.* **'rasa pszczół':** – *Tak. Noji, noji, tak jak godom, niy, ze jo teroz do kazdego ula mom inne podejście. Tu jes tako matka, tu jes jednorocno, tu jes tako rasa, tu jes tako rasa, bo to som, nie, ze jes jedna rasa pscół.* [– A jakie są rasy właśnie?] – *Jo mom, jo mom trzi rasy, to jes beskidzko, późniyj jes alpejka, jesce trzeciom rase mom krajinke, noji tak eksperymyntujym na nif, niy?* [– Krajinka?] – *Krajinka, krajinka, bo som i karpatki* (Kc).

KARPETNIOK *rz. mż* **'karłowate drzewo o poskręcanych słojach, nienadające się do obróbki':** *Karpetnioki to jes takie drzewo, co rośnie i rośnie, ale nigdy z tego nie bedzie po prostu pozytku, jedynie opał, a nawet na opał sie nie nadaje, bo biyda to porombać* (KorpSp: NB).

KARPLÓWKA *rz. ż, bud.* **'rodzaj dachówki zachodzącej jedna na drugą; zob. też: KARPÓWKA':** (matK: Nd).

KARPÓWKA *rz. ż, bud.* **'rodzaj dachówki zachodzącej jedna na drugą':** *Karpówka, co zachodzi jedna na drugom* (matK: Fs). [**karplówka** – Nd]

KARPYNTLOK *rz. mos* **'ironicznie o mężczyźnie niskiego wzrostu; zob. też: KORPYNTNIOK':** *Downi juz od małego dzieci ciynzko robiyły. Moze ji tymu tak nie rosły. Ludzie byli mniyjsi, jak dziś. Takie karpyntloki. To taki nieurośniony karpyntlok* (GrJMSp 245).

KARTA *rz. ż*

1. **'mały kartonik ze specjalnymi znakami lub figurami, używany do gry, wróżenia':** *Grać w karty* (matK: Fs); *Tasujom karty* (matK: Dr); (Dr, Fs, Kc, Kr, Łp, ŁW).
2. **'kartka w zeszycie':** *Napisali z dziesiynć kart* (matK: Kr).

KARTECKA *rz. ż* **'mały kawałek papieru, zapisany lub nie':** *Jo by, jo ze skoły przisła i tyz kartecka napisano: Podój krowe na połednie, bo sie ocielyła. Jak tam, krowa mnie bardzo nie znała, jak mie wyrzła* [śmiech]. *Jo jakosi podojyła, niy? Takie były, bo miało sie zawse trzi, ctery krowy w gospodarstwie, i owce, i świnie, no wszysko było, niy?* (Kc); *Za odrobionom dniówke zelorz dostawoł kartecki, były w trzef koloraf. Kozdy kolor mioł swoje znacynie i wartość. Kozdy zelorz na kóniec roku przed gazdom musioł sie rozlicyć z tyf kartecek, zeby mieć zaliconom pańscyzne. Z tymi karteckami mogł zelorz płacić u Zyda w karcmie, ftoro była na Kapuśnicy* (SpCzyt 108: Nd); (Kc, Nd).

KARTELNIK *rz. mos, daw.* **'biedny chłop':** (matK: Fr).

KARTKA *rz. ż*

1. **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Kartka papiyru* (matK: Fs); *Z monki robiom gałuske i zowijajom kartke do ty gałuski* [o wróżbach andrzejkowych] (matK: Łp); *Kartke zostawiyła: skróny mynza sie topiym. Barana zostawiyli na plynie ku owcom* (matK: Łp); (ogsp.).
2. **'bon upoważniający do zakupu deficytowego towaru; 📷 Tabl. VI':** *Miyso na kartki, papiyrusy na kartki, jacy ocet niy* (matK: Kc).
3. **'pismo urzędowe':** *Pryndzy z poboru dawali kartki, teroz nie dawajom* (matK: Łp).
4. **'recepta':** *Kartka* || *recepta* (matK: Nd).

KARTOFEL *rz. mż, now., rzad.* **'pojedyncza bulwa ziemniaka; zob. też: GRULA':** *Ty worki na kartofle* (matK: Jw).

KARTONKA *rz. ż, str.* **'chustka kretonowa; zob. też: KARTUNKA w zn. 2.':** *Smacina* || *kartonka* (matK: Fr).

KARTUN *rz. mnż, str.* **'cienka tkanina bawełniana, lekko usztywniona, wykorzystywana do szycia głównie bielizny pościelowej, koszul':** *Kartunka z kartunu* (matK: Kc); (Fs, Kc, Kr, ŁN, Nd, Rp, Tr).

KARTUNECKA *rz. ż, str.* **'zdr. od rz. KARTUNKA w zn. 1.':** *No to juz te kartunecki nie były takie*

modne, ne, bo to juz na tom kartunecke, to trza było troche wiyncyl materyjołu, jak, jak na tyn, jak to godali, spodnica, niy? Bo w Niedziycy, to, to inacyj wołajom us... Kartunke, to co u nos wołajom kartunke, to w Niedziycy spodnica bodajze? [Kidel] *Kidel, o! Kidel* (RnS 176: ŁW); (Kc, ŁW).

KARTUNKA *rz. ż*

1. *str.* **'ogólne określenie spódnicy; szczegółowe nazwy gwarowe są zróżnicowane geograficznie oraz nawiązują do rodzaju materiału, z którego były szyte; zob. też: SPÓDNICA':** *Kartunka – do kartunki przisyty lajbik* (matK: ŁW); *Zeby lepiyj suknia zdurzyła sie zakładо sie pod niom spodek. Moze być wiyncyj spodków. Piyrsy móg być nawet z flaneli, bo go nie widać, ale ostatni mo być biylusińki i z jakom forbótkom, bo to takie, ze wiycie, zawse widać cosif spod tyj kartunki, jak sie oblece spodek, to zeby widać jakomsi korunke, a nie ino płótno biołe, bo to nie tak juz paradnie, jako by sie fciało, ino brzidźko* (pmKosz: Tr); *W poście sie chodzi w batikowyk farbankak, coby pokozoć, ze i w ubraniu jes umiar i ni ma piyknyk kolorowyk kartunek* (pmKosz: Jw); *Forzty cuchało sie na klynckaf. Dziywce przed robotom podciongało wigon albo kartunke powyzyj kolon i prziwionzuwała jom sobie do bieder fartuchym* (NaSp 58: 7: ŁW); *Na roroty odziołak ciymnom kartunke, ale w chałupie było jesce ciymno, tok wyleciała, ino sie kurzyło, jak zek sie uwidziała w kościele, tok od razu poleciała cyruwać spodnice du dómu* (pmKosz: Jw); *Do bluzki sama upetłaf se na sydełku bioły galer, bo miałaf starom kartunke, tok jom popruła i włócka była, wiycie* (pmKosz: Kc); *Do wysokif butów ubiyrom kartunke i chustke, nojcynściyj ściofowom. Spodnice kretonowe były sute, wsywano u góry w kartunce pas dłuzsy niz syrokoś spodnicy, a wystajonce kónce przedłuzone skórkami takimi, krzizuwano na przedzie i potym z tyłu wionzano je na maśle* (pmKosz: Kr); *Stare baby to juz chodziyły w tych kartunkaf a a młode, no to chodziyły w tych wiganaf* (KorpSp: Łp); *– Była świyntalno izba. – To sie, to sie nazywało bioło, bioło tam izba cy jako tam. No to kazdom niedziele, trzeba było... – W sobote. – Scot... w sobote, scotkom ryzowom wyso... wysoruwać. – Na kolanaf, baby wyginały kartunki do góry na kolanaf i cuchały forzty...* (Kc); (CzG, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Tr).
2. *str.* **'bawełniana chustka na głowę':** *Wyswołtano kartunka na głowie* (matK: Nd); *Delinowe były kartunki a potym ściofki* (CoWś 258: Kr); (Kr, Nd).

[**kartonka** – Fr]

KARTUNOWY *przym., str.* **'uszyty z KARTUNU':** *Ściofki som jacy ze Słowiyńska, tu nigdy nie było. Kartunka to zwykło bawełniano chustecka, nie do stroju. Sie wołało kartunowo chustecka. Tybetki, delinki to som ameryckie. Delinka to w poski, ciyniućko, tybetka to w kwiotki. Jesce wielko chustka była kiedy. To były masinowo robione, ze strzympkami, jednokolorowo, w zimie sie nosiyło. Wołała sie odziywacka. Ściykuwanki zaś to takie, jak narobione na drótaf* (GrJMSp 144); (Fr, Kc, Kr, ŁN, Tr).

KARTUWAĆ *cz. ndk* **'tasować karty do gry':** (matK: Fs, Kr, Rp).

KARUZELA *rz. ż* **'urządzenie do zabawy dziecięcej, w którym na pionowy pal wbity w ziemię nakładano obracającą się żerdź':** *Tam za Krympaskim była karuzela tako, to Krympaskiego synowie, ale to juz poumiyrali, mieli takom karuzele. No to tak sie krynciyło to koło i nom to sie zafciywało siednóć na to, ze kieby to nos pohuziali* (RnS 185: Nd).

KARY *przym.* **'o koniu: mający czarne umaszczenie; 📷 Tabl. I':** *Kary = corny* (matK: Fs); (TPPG I 54: ŁN); (Fr, Fs, ŁN, ŁW).

KARYGODIA *wykrz.* **'okrzyk wyrażający oburzenie':** *Na karygodia, a tu trzeba za wode dać dwa złote* (KorpSp: Dr).

KARYJON *rz. mnż* **'coś wielkiego, zajmującego dużo miejsca':** *Trza zwalić tyn piec, bo taki karyjon, jacy zawodzo w izbie* (Nd); *Kaździućki dziyń nad raniym musiałaf wycyścić piec w kuchni, karyjon na ćwierć izby. Potym nanosić kluber, rozpolić w śparchecie i brać sie do skrobanio gruli na frystyk abo piecynio moskoli* (SpCzyt 83: Nd); (Nd).

KARYTKA *rz. ż* **'ogpol. karetka pogotowia ratunkowego':** *Karytke ni móg zawołać z Nowego Torgu ze śpitola, bo jak ni mioł piniyndzy, to karytka nie przisła, niy. Dzisiok sie nie pytajom, cy mo piniondze, cy ni mo piniyndzy, przidzie, jak jes telefon, to zaroz jedzie, niy, cy po dzieci, cy po starego* (BubSpT 124: Nd).

KARZEŁ *rz. mos* **'lekceważąco o mężczyźnie niskiego wzrostu':** (GrJMSp 245).

KARZEŁEK *rz. mos* **'lekceważąco o mężczyźnie niskiego wzrostu':** (GrJMSp 245).

KASA *rz. ż*

1. **'ogpol. kasza':** *Kasa jyncmiynno* (matK: ŁN); *Kasa tatarcano* (matK: Jw); *Kasa jyncmiynno || krupy* (matK: Fr); *Kasa w drewnianyf stympaf sie tłukło* (matK: Tr); *Robuwali downiyj kase w stympaf* (matK: Tr); (ogsp.).

2. **‘bank’:** *Kasa* ‖ *bank* (matK: Kr); *Drugie pół biydy, to zbytecne wydatki. Wydajyme cynsto piniondze na niepotrzebne rzecy, jak np. na takom smrodlawom gorzołke. Nagodzi nom Pon Bóg dziecko, to przi krzcinaf przepijome juz jego majontek, a kiebymy odłozyli te dudki do kasy, stałyby sie na przisłość w zyciu tego dziecka prowdziwym scyńściym* (GazPod 1932, nr 9: 8: Fr); (Fr, Fs, Kr).
3. *now.* **‘pieniądze’:** *Jezu, jo to właśnie kozdymu chcem to wytłómacyć, bo jo nie jes taki, ze ino, ino kasa, kasa, kasa, niy. Mnie to... Jo juz sie wgłymbiył w takie sprawy, ze jak coś sie dzieje z danom rodzinom, to musym tak robić z niom, ze musi po prostu, ze musi być wydajno i zdrowo, jak sie to godo* (Kc).
4. *kuch.* **‘ryż’:** *Kasa to jes ryz, krupy som jyncmiynne* (matK: ŁW); (CzG, Dr, Łp, ŁW, Rp).
   zob. fraz.:
   KASA JAGLANO
   RUSAĆ KASE

KASA JAGLANO *kuch.* **‘kasza z prosa’:** *Niewiele myślyncy poseł do kasarni, bo ino tam był telefon i zazwóniół po sanitarke. Za filecke ftosik klupko. – Wolno – woło Józek. Patrzi, idzie doktór, a ś nim sanitarius z torebeckom* (NaSp 57: 38: CzG); (matK: Fr); (CzG, Fr).

KASARNIA *rz. ż, daw.* **‘koszary wojskowe’:** *Dziywki posły ku kasarni* (CoWś 220: Nd); *Blisko kasarnie* (matK: ŁW); (Dr, Fr, ŁN, ŁW, Nd). [**kasarnie** – CzG, Dr, Fr, Fs, Nd, Rp, Tr; **kosiary** – Łp, Rp]

KASARNIE *rz. nmos, daw.* **‘koszary wojskowe; zob. też: KASARNIA’:** *W roku sesnostym w maju, tata mie odwióz do Lewoce, bo tam był nojblizsy pociong, bo tam były moje kasarnie* (CygTGS-II 260: Dr); (matK: CzG, Fr, Fs, Nd, Rp, Tr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Nd, Rp, Tr).

KASERUWAĆ *cz. ndk* **‘likwidować, usuwać’:** (matK: Tr).

KASI I *przysł.*

1. **‘wskazuje na bliżej nieokreślone miejsce; gdzieś’:** *Neji teroz posed na studia i tam studiuje, daje se rady, ino ze daleko tam kasi w kurwe* (KorpSp: CzG). [**kajsi** – Fr, Kc, Rp; **kasik** – Tr]
2. **‘wskazuje na bliżej nieokreślony cel ruchu; dokądś’:** *Jak chcom lepi zarobić, no to patrzom za granice kasi jechać, niy?* (KorpSp: Rp).

KASI II *mod.* **‘za pomocą tego słowa mówiący sygnalizuje, że nie jest pewny przyczyny czegoś lub prawdziwości własnego sądu’:** *Ni ma komu kasi, ni ma muzykalnego chłopa, coby to sie tym zajon moze, nie wiym* (KorpSp: Rp). [**kajsi** – Rp]

KASIA *rz. ż* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie otyłej’:** *Juz sie nie miyscym do zodnyf ciuchów. Tako kasia teroz sy mnie* (Gr-JMSp 250).

KASIASTY *przym., now.* **‘potocznie: mający dużo pieniędzy; bogaty’:** *Nawalone tego było maksymalnie* [ozdób na PORTKACH], *zeby pokozać to, ze tyz cosik i cosik som kasiaści, niy?* (KorpSp: NB).

KASIEL *rz. mnż* **‘ogpol. kaszel; w leczeniu dolegliwości podaje się choremu najczęściej HERBATĘ z PODBIOŁU, zamiast tego można też pić WYWAR z kwiatu lipy lub świeżych liści MALINIOKA; przy ciżkim kaszlu podaje się przegotowane mleko z łyżeczką masła i pocięty ząbek czosnku; zob. też: KRZIPOTA’:** *Krzipota to tyn kasiel* (matK: Fr).
zob. fraz.:
SOMARSKI KASIEL

KASIK *przysł.* **‘wskazuje na bliżej nieokreślone miejsce; gdzieś; zob. też: KASI I w zn. 1.’:** *Kasik tam za Magurom ozdawali panowie pola, grunta, noji zesła sie tam kupa ludzi, bo by kazdy rod był dostać* (GazPodh 1914, nr 23: 5–6: Tr).

KASIORA *rz. ż, now.* **‘potocznie: pieniądze; forsa, kasa’:** (KorpSp: CzG).

KASKA I *rz. ż, blm* **‘zdr. od rz. KASA w zn. 1.’:** *Tu, tu, tu, srocka kaske warzyła, tymu dała na łyzecke, tymu dała na misecke. Tymu dała do trzópecka, tymu dała do złóbecka, a tymu głowe urwała i frry poleciała* (Gry 39: Fr, ŁN).

KASKA II *rz. ż* **‘szkatułka na pieniądze; zob. też: SKARBONKA’:** *Kaska* ‖ *skarbonka* (matK: Fs).

KASOWO MONKA *kuch.* **‘mąka grubo zmielona, podobna do kaszy’:** *Kasowo tako monka* (matK: Fr).

KASTA *rz. ż*

1. **‘skrzynia ładunkowa na wozie, składana z OSŁÓN, SPODNIORKI i SCYTÓW, używana w przypadku przewożenia towarów sypkich; 📷 Tabl. III’:** *Kasta na ziymnioki, siuter* (matK: Fr); *Seść kastów my gruli prziwieźli* (matK: Fr); *Kasta to była juz wyzso, z przinojmni dwóf desek zbito. Sypało sie grule do kasty* (CoWś 194: Nd); *Nojgorzi pamiyntom kopanie gruli. Gazda nos furt pilnuwoł, zebymy trefunkiym za barz nie prościyły krzizy. Markociył se, ze postowome, cas merchome, a gruli w kaście nie przibywo. Nieuzyty był to cłowiek i barz zmierziały. Som rusoł sie jak mucha w smole, ale wsićkiymu prziganioł* (SpCzyt 83: Nd); (Dr, Fr, Fs, Nd, Tr).
2. *bud.* **‘drewniana, szeroka i płytka skrzynia do robienia zaprawy murarskiej lub gaszenia wapna’:** *Trza wyciścić betóniarke i kasty, bo malta twardnie* (matK: CzG); *Tyz mie to kusiyło, zeby to opisać, bo*

to ginie, ta terminologia ciesielsko i mularsko tyz, bo nazywajom kasta, no nie ta na malte, malta jako zaprawa, wyciong to cyga (CzG); (CzG, Fr).

3. **‘duża skrzynia drewniana z desek, szczelnie zamykana wiekiem, z jedną lub kilkoma przegrodami, służąca zwykle do przechowywania ziarna; zob. też: SAFARNIA; 📷 Tabl. III’:** *Somsiyk z góntów, a z desek kasta na ziarno* (matK: Fr); (SobAPGS I, m. 39); (Dr, Fr, Nd).
4. **‘skrzynia w sąsieku na ziarno, na sieczkę’:** *Kasta na siecke* (matK: Jw); (Jw, Łp).
5. **‘obudowa z desek na trumnę’:** *Kasta na trune, zeby nie zgniyła od razu truna* (matK: Tr).

zob. fraz.:
KASTA NA DRZEWO
WÓZ W KAŚCIE

KASTA NA DRZEWO ‘skrzynka zbita z desek, wykorzystywana jako pojemnik na opał koło pieca kuchennego; zob. też: BAKSA w zn. 2.; 📷 Tabl. II’: (matK: CzG).

KASTEL *rz. mnż* **‘dwór obronny; współcześnie atrakcja turystyczna we Frydmanie’:** *Kastel był, to w tym kastelu siedzioł pon. E, tu dzie skoła, to były stajnie, stodoły na tym placu. To sićko wybuduwane było. Jo jesce pamiyntom te filory* (plBłachut: Fr); *Na coz wiyncyj o kastelu godać, o takim zomku? Piwniceście ta nie widzieli, piwnic tyz, mioł tam, tyn, te piwnice, to som śtokowe, podwójne do ziymie* (BubSpT 42: Fr); (Fr, Kr).

KASTROŁ *rz. mnż, kuch.* **‘rondel; 📷 Tabl. II’:** *Przelejym mlyko do wiynksego kastroła* (Nd); *No to jak sie z jelit ściongało, z flaków tyn tłusc, to był gorsy tłusc. Jak był juz pore razy na patelni, w gorku, no to, ale tyz casami, jak sie to zostawiyło w kastrole, bo w kastrołaf trzimali smolec taki przetopiony ze słóniny, no to, no to jak juz długo siedzioł, no to juz trosecke, no nie był za dobry, no to go tyz przeznacyli na takie coś* (Nd).

KASTROŁEK *rz. mnż, kuch.* **‘mały garnek, najczęściej gliniany, z jednym uchwytem i bez dzióbka; 📷 Tabl. II’:** *Momy gornek gliniany, wiync jak ón bedzie prosty, mozemy powiedzieć gliniok, bo tak sie nawet teroz powiy, niy? Nale kiedy babki godały, ze to jes kastroł abo duzy kastroł, abo mały kastrołek. Ale jakby tyn gornecek z gliny mioł dziubek, to juz bedzie rynecka, nie kastrołek* (Nd).

KASTRONEK *rz. mnż, kuch.* **‘mały rondelek bez uchwytu; zob. też: KAJSTRUNEK; 📷 Tabl. II’:** (matK: ŁN).

KASTRUWAĆ *cz. ndk, now.* **‘kastrować wieprza, świnię, buhaja, konia; zob. też: MIŚKUWAĆ’:** *Abo i taki, co tyz był tutok, co zaś to kastruwoł wieprzki, miśkuwoł, no to tyz musi mieć rynke jakomsi, ocy, ze sie potrafi za nim wygojić. A jak niy, mo niedobrom rynke, to wymiśkuje, i potym, i zdechnom* (CzG); (CzG, ŁN).

KASYRUWAĆ *cz. ndk* **‘ogpol. kasować, likwidować’:** (matK: ŁN, Rp).

KAŚCIOK *rz. mnż* **‘wóz z założoną KASTĄ’:** (CoWś 194: CzG); *Dziś to jo kaściok zapinom do traktora, ładujyme gnój ze swagrym i jadyme. Osłóny som doś głymbokie, to dobra fura wlezie* (pmMiś: CzG); (CzG).

KAŚCIOŁEK *rz. mnż* **‘zdr. od rz. KAŚCIOK’:** *Jako to w kaściołku przziwiyź ksiyndza* (matK: Rp).

KAŚKA *rz. ż*

1. **‘imię żeńskie Katarzyna; też: kobieta nosząca to imię’:** (ogsp.).
2. (wyraz pisany małą literą) **‘chroniona, rzadko spotykana roślina, w naturalnych warunkach występująca tylko w Tatrach, uprawiana także na przydomowych skalniakach; pierwiosnek łyszczak (*Primula auricula* L.)’:** (matK: Fr).
3. (wyraz pisany małą literą) **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie otyłej’:** (GrJMSp 250).

KAŚKIET *rz. mnż, str.* **‘czapka z daszkiem’:** (matK: Nd).

KAŚLEĆ *cz. ndk* **‘ogpol. kaszleć’:** *Godnie kaślała w nocy* (matK: Fr).

KAŚNIA *rz. ż* **‘prosta skrzynia zbita z desek’:** (matK: Rp).

KAŚTANEK *rz. mż* **‘zdr. od rz. KAŚTON w zn. 2.’:** (matK: Kc).

KAŚTEL *rz. mnż, daw.* **‘budowla obronna; zamek’:** *Ón był na zomku, w tym kaśtelu* (matK: Łp); *Buduwali kaśtele – budowy wielgie takie* (matK: ŁN); *– Kie takie gynśle mom, to pudyme dalej – powiada Walek do zbójników. – We Frydmanie jes kaśtel nieduzy, ale bogaty i piykny. Poznam tam grófa Aladara Paloczaya i hajduków, bof tam chodzuwoł na pańskie. Wiem, dzie som talary i wino, śrebło i złoto. Jes tam przi kaśtelu seść piwnic, trzi na dole, a trzi na górze, dziewiyńćdziesiont seść kroków długie i osiymnoście syrokie, na chwile by móg w nif dyrdać gróf śtyroma kóniami. Jes wina moc, legary som ułozone dwoma rzyndami, a na nif becka przi becce. Trza nom iś skostuwać z tego wina* (BalSKD 28: Fr); (SobAPGS I, m. 11); (Fr, Fs, ŁN, Łp, ŁW, NB, Tr).

KAŚTELAN *rz. mos* **‘feudalny pan mieszkający w zamku’:** *Mioł jednego koguta i poseł zaniyś go na podarunek do jednego pana kaśtelana* (BubSpT 119: Nd).

KAŚTON *rz. mż*

1. **‘koń o czerwonym umaszczeniu, mający przede wszystkim czerwoną grzywę i czerwony ogon; 📷 Tabl. I’:** *Kaśton – zółty, zgrziwa bioło, ogón bioły* (matK: Łp); *Kaśton taki pozółtawy, ogón mo corny, ponieftory mo zółtawy* (matK: Dr); *Jasny kaśton* (matK: Fr); *Kaśton – cyrwono-zółty i nogi biołe po kolanaf* (matK: Fr); *Kaśton zgrzibe pobioławom zółtom i sierzć mo takom cisawom* (matK: Rp); *Kaśton jasny, łysiaty musi być, łysine mo na głowie* (matK: Tr); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, Rp, Tr).
2. **‘imię nadawane często koniowi, zwłaszcza o umaszczeniu kasztanowatym’:** *Wio Kaśton!* (matK: Fr); *Gwiozdy sie dziesi pochowały, ćma dziwnie gynstniała. Zrobiyło sie jakosi otupno. Kónie cosi zacyny fuceć, a potym przistawać. Kiz Panie ratuj – myślym. Strzelyłef bicym i wóz rusył. A tu jak kónie nie stanom dymba, Kaśton cofie, Siwy kopytami do przodku, jo wołom, sarpiym lyce, bicym po nif, ale nic nie pomogo* (SpCzyt 143: Nd); (Fr, Nd).
3. **‘kasztanowiec zwyczajny (*Aesculus hippocastanum* L.); 📷 Tabl. I’:** (matK: Fr, Kr, ŁN, Nd, Tr).
4. **‘owoc kasztanowca’:** *Kaśtany lecom w jesiyni* (matK: ŁN); *Dziubionce owoce to kaśtany* (matK: Nd); (Kc, ŁN, Nd).

KAT *rz. mos, daw.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Kaci byli* (matK: ŁN); *Kacio uciyni głowe* (matK: Tr); *Nie wyprawuwoł sie, to mu kat śmiyrć robiył* (matK: Fr); (Fr, Kr, ŁN, Nd, Tr).

KATAFAL *rz. mnż* **‘drewniane podwyższenie różnej konstrukcji, służące do umieszczenia na nim trumny ze zwłokami podczas mszy pogrzebowej; zob. też: KATAFALK; 📷 Tabl. VI’:** *Na katafale* (matK: Tr).

KATAFALEK *rz. mnż* **‘drewniane podwyższenie różnej konstrukcji, służące do umieszczenia na nim trumny ze zwłokami podczas mszy pogrzebowej; zob. też: KATAFALK; 📷 Tabl. VI’:** (matK: ŁN).

KATAFALK *rz. mnż* **‘drewniane podwyższenie różnej konstrukcji, służące do umieszczenia na nim trumny ze zwłokami podczas mszy pogrzebowej; 📷 Tabl. VI’:** (matK: Dr, Łp). [**katafal** – Tr; **katafalek** – ŁN; **katafel** – Dr; **katafelka** – Nd; **katafolka** – Nd; **katafoł** – CzG, Rp, Tr; **kataforz** – Nd; **katastrol** – Tr; **stół** – ŁW]

KATAFEL *rz. mnż* **‘drewniane podwyższenie różnej konstrukcji, służące do umieszczenia na nim trumny ze zwłokami podczas mszy pogrzebowej; zob. też: KATAFALK’:** *Na katafel* (matK: Dr).

KATAFELKA *rz. ż* **‘drewniane podwyższenie różnej konstrukcji, służące do umieszczenia na nim trumny ze zwłokami podczas mszy pogrzebowej; zob. też: KATAFALK’:** (matK: Nd).

KATAFOLKA *rz. ż* **‘drewniane podwyższenie różnej konstrukcji, służące do umieszczenia na nim trumny ze zwłokami podczas mszy pogrzebowej; zob. też: KATAFALK’:** *Na katafolce* (matK: Nd).

KATAFOŁ *rz. mnż* **‘drewniane podwyższenie różnej konstrukcji, służące do umieszczenia na nim trumny ze zwłokami podczas mszy pogrzebowej; zob. też: KATAFALK’:** (matK: CzG, Rp, Tr).

KATAFORZ *rz. mnż* **‘drewniane podwyższenie różnej konstrukcji, służące do umieszczenia na nim trumny ze zwłokami podczas mszy pogrzebowej; zob. też: KATAFALK’:** (matK: Nd).

KATANA *rz. ż*

1. *str.* **‘krótki żakiet z długimi rękawami, sięgający do bioder, zapinany na guziki, szyty m.in. z aksamitu, pluszu, mikrofazy, dopasowany do sylwetki, mający brzegi oblamowane naturalnym lub sztucznym futerkiem’:** *Katana bluzka na wiyrf* (matK: ŁN); *Usyłak se suknie, a do tego tyz katane* (matK: Jw); *Dobrudziyła mi sie katana. Katane ubiyroło sie prosto na kosule, zeby była bardziyj paradno, rynkowy zaś na ramiyniaf marscono* (pmKosz: Tr); *– No dy to ka... była, no katana sie nazywała, to była bluzka, bluzka to była katana, no to była usyto na takom mode jakomsi zaś, jak wtedy była, ze z długim rynkowym i, neji tu jakosi tam było w pasie tak dziesi przizbiyrano troche, noji tak, ka... katany takie wiys, no swedrów nie było, no to były takie usyte jako, no tako no, zaś sie powiym lejbik, no nie jako lejbik, bo lejbik to kamizelka* (Jw); (CzG, Fr, Jw, ŁN, Łp, Rp, Tr).
2. *str.* **‘górna część męskiego wierzchniego okrycia, o kroju zbliżonym do munduru wojskowego; cienka marynarka; 📷 Tabl. IV’:** *Nedy, nedy cy sweder jeś miała, cy, cy jakom kurtke, cy downo katany* (RnS 46: CzG); *Baba musiała sie swojim chłopym opiekuwać. Trza mu było i prać, i warzić, a i łotać gacie cy śkarpetki. Brało sie igłe z niciom i skarpetke dziurawom połotać. Kozdo baba, to musiała umieć, bo jakze by to było, zeby ftoro nie wiedziała, jak sie łoto nie ino skarpetki, ale i katany, jak w lesie potargoł, to tyz sie łotało, i portki, neji sićko, co sie potargało, a dało sie go załotać* (pmKosz: Jw); (CzG, Fr, Jw, ŁW, Nd).

KATANECKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. KATANKA’:** *Ho, ho, ho, ho, to jakie my mieli te katanecki, to my ździebłami tu powionzali* (KorpSp: Kr).

KATANKA *rz. ż, str.* **‘krótki żakiet z długimi rękawami, sięgający do bioder, zapinany na guziki, szyty m.in. z aksamitu, pluszu, mikrofazy, dopasowany do sylwetki, mający brzegi oblamowane naturalnym lub sztucznym futerkiem; Tabl. IV’:** *Katanka – kurtka babsko* (matK: Kr); *Baba zawse fciała mieć chude wciyncie, to sie wyściskała takom katankom, co ledwo dyseć mozna, ino kie potym przisło odzioć trzi spodniki, na to ştofke i jesce fartuf, to biedra miała takie, jak mi zaś sie widzom, a nie jak jyj te kościaste* (pmKosz: Tr); (Fr, Jw, Kr, Nd, Tr).

KATAR *rz. ż, now.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Nasa mama zachorzeli, majom katar i krzizyk mo w rynce, zeby wyzdrowieć* (pmKosz: Kr); *Nogietki, to mi rosły wse na pagródce, to takie piykne pomarańcowe abo zółte kwiotecki. Z nik robiym maść nogietkowom, co jes potym dobro jak bolom plecy, abo jak katar jes, to pod nos, coby nie piekło. Bierym smolcu i w rondelku ozpuscom kapke, do tego wrucom nogietki, i tak na file podsmazym jaz puscom farbe. Potym toto takie goronce wlywom do słoja i zakryncom, zostawiom jaz zastygnie i maść gotowo* (plSarna CzG); (ogsp.).

KATARZINKA *rz. ż* **‘gatunek rośliny doniczkowej, mającej biała kwiaty’:** *Katarzina – bioło kwitnie* (matK: Kr); (Fr, Kr, ŁW).

KATASTROL *rz. mnż* **‘drewniane podwyższenie różnej konstrukcji, służące do umieszczenia na nim trumny ze zwłokami podczas mszy pogrzebowej; zob. też: KATAFALK’:** (matK: Tr).

KATECHIZ *rz. mnż, daw.* **‘książka zawierająca podstawowe wiadomości z zasad religii katolickiej; katechizm; zob. też: KATECHIZMUS’:** *Katechiz* || *katelezmus* (matK: ŁW).

KATECHIZMUS *rz. mnż*

1. **‘książka zawierająca podstawowe wiadomości z zasad religii katolickiej; katechizm’:** *Katechizmus, biblijka to takie wiynkse od Starego Zakonu* (matK: Nd); *Ucyli katechizmus, biblijke, takie rachunki. Tak madziarskie jesce nie było. Madziarskie juz potym było, jak jo juz wyseł ze skoły* (BubSpT 103: ŁN); (Fr, ŁN, Łp, Nd). [**katechiz** – ŁW; **kateizmus** – Dr, Fr; **katejezmus** – Fs, Kc, ŁN, ŁW; **katejizmus** – Fs, Nd; **katejizus** – Fs; **katejzmus** – Dr; **katekizmus** – Kr, Tr; **katelezmus** – ŁW; **katezmus** – Fr; **katychizmus** – CzG; **katyzmus** – Łp]
2. **‘nauki przedmałżeńskie’:** W poczuciu dobrze spełnionego obowiązku proboszcz sięgnął zatem po księgi metrykalne i w odpowiednim miejscu zapisał, co potrzeba, przykazując przy tym Jędrusiowi i Hali: – *Bez trzi niedziele pudom opowiedzi. A wy zaś młodzi musicie przichodzić trzi razy do tyźnia na katechizmus, bo inacyj nie dom ślubu* (PlucWS 27: ŁN).

KATEIZMUS *rz. mnż, daw.* **‘książka zawierająca podstawowe wiadomości z zasad religii katolickiej; katechizm; zob. też: KATECHIZMUS’:** *Katechizmus* || *kateizmus* (matK: Fr); (Dr, Fr).

KATEJEZMUS *rz. mnż, daw.* **‘książka zawierająca podstawowe wiadomości z zasad religii katolickiej; katechizm; zob. też: KATECHIZMUS’:** (matK: Fs, Kc, ŁN, ŁW).

KATEJIZMUS *rz. mnż, daw.* **‘książka zawierająca podstawowe wiadomości z zasad religii katolickiej; katechizm; zob. też: KATECHIZMUS’:** (matK: Fs, Nd).

KATEJIZUS *rz. mnż, daw.* **‘książka zawierająca podstawowe wiadomości z zasad religii katolickiej; katechizm; zob. też: KATECHIZMUS’:** (matK: Fs).

KATEJZMUS *rz. mnż, daw.* **‘książka zawierająca podstawowe wiadomości z zasad religii katolickiej; katechizm; zob. też: KATECHIZMUS’:** (matK: Dr).

KATEKIZMUS *rz. mnż, daw.* **‘książka zawierająca podstawowe wiadomości z zasad religii katolickiej; katechizm; zob. też: KATECHIZMUS’:** (matK: Kr, Tr).

KATELEZMUS *rz. mnż, daw.* **‘książka zawierająca podstawowe wiadomości z zasad religii katolickiej; katechizm; zob. też: KATECHIZMUS’:** *Katechiz* || *katelezmus* (matK: ŁW).

KATELIK *rz. mos* **‘ogpol. katolik; zob. też: KATOLIK’:** *Dobrymi katelikami byli* (BubSpT 95: Kr).

KATER *rz. mnż* **‘ogpol. katar’:** *Kater* || *ryma* (matK: Rp); (Kc, Rp).

KATEZMUS *rz. mnż, daw.* **‘książka zawierająca podstawowe wiadomości z zasad religii katolickiej; katechizm; zob. też: KATECHIZMUS’:** *Ucyli w tyj skole katezmus, biblijke, rachunki, cytać i pisać po słowiyńsku* (pmMich: Fr).

KATIUSIA *rz. ż* **‘ogpol. katiusza’:** *A toci te katiusie, bo mieli takie peleryny, takie cełty na tyf lufaf, na tyf katiusiaf, toto odwijali, a juz za file to takie klocki, troche krótse jak totyn stół, cyrwone leciały, ale jedno za drugim. Jezus! A to taki łańcuf seł tyf pocisków* (RnS 157: ŁN).

KATOLICKI *przym.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Poświyncono gromnicka jes barz wozno w katolickim dómu. Z downa ludzie wierzyli, ze w lecie, kied przidzie burza, trza jom zapolić, dać do okna, klynknóć i pomodlić sie, to nic złego sie nie stanie. Maryja weźnie w swojom opieke* (NaSp 51: 12: Nd); (Fs, Łp, Nd).

KATOLICYZMUS *rz. mnż* **‘ogpol. katolicyzm’:** *Katolicyzmus ginie het* (matK: Tr).

KATOLIK *rz. mos* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Katolik || krześcijon* (matK: Fs); *Tymu go zabiyli, ze katolik* (matK: Kc); *Bezboźnik – niby katolik z metryki* (matK: ŁW); *Była, pamiyntom, była karcma haniok, to był karcmorz, nazywoł sie Englynder, to był Zyd, hej. Downo nie dali katolikowi karcmy, ino Zyd kozdy mioł i to tak było w państwie, ze choćby jakom zasługe mioł, kie pytoł katolik o licencyjom, zeby mu pozwolyli na karcme albo na sklep, a Zyd ni mioł nijakiyj zasługi, tak Zydowi skorzyj dali, a katolikowi nie dali* (BubSpT 50: Fr); *Duzo sie ludzi dziwi, ze Krympachy – mało dziedzina, a mo dwa kościoły, ale sie jesce bardziyj zdziwi, ze downiyj Krympachy były mniyjse, a były dwie wiary – pół katolików i pół luteranów. Katolicy z luteranami nijako ni mogli sie pogodzić, jedyn drugiymu robiył na depet. Jak była przilezytość, to i prziłozył* (BrzyzHK: Kr); (ogsp.). [**katelik** – Kr]

KATRENA *rz. ż* **‘imię żeńskie Katarzyna; też: kobieta nosząca to imię; zob. też: KATRYNA’:** (matK: Tr).

KATRUSIA *rz. ż* **‘zdr. od rz. KATRYNA’:** *Miysa fces Jantek, a Katrusia fce?* (matK: Kc); *Teroz blincy Katrusia* (matK: Nd); (Kc, Nd).

KATRYNA *rz. ż* **‘imię żeńskie Katarzyna; też: kobieta nosząca to imię; jedno z najpopularniejszych imion żeńskich do lat 50. xx w.’:** *Óna idzie Katryne dźwigać* (matK: Kc); *Katryna jesce pleko dziecko* (PrP 2006: 265: Nd); *Była jedna dziywka Katryna, ktorom wszyscy w Giblu nazywali Kasiom, bo pochodziyła z polskiyj wsi Sromowiec Niźnyk* (BalNS 170; Fr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, Nd, ŁN, Łp, ŁW, Nd). [**Katrena** – Tr]

KATRYNKA *rz. ż, zwykle w lm*

1. **‘chryzantema; hodowana w doniczkach w domu lub sadzona na grobach; złocień (*Chrysanthemum* L.); zob. też: DOMBEK; 📷 Tabl. I’:** *W tym roku przinseł na cas przimrozek i zmroziyło mi katrynki, ftore miały być na Wsyćkif Świyntyf* (CoWś 209: Nd).
2. (wyraz pisany dużą literą) **‘zdr. od rz. KATRYNA’:** *Gałajdowi tak barz sie ta dziywka zwidziała, ze umyśloł sie ś niom ozynić. Ojcowie Katrynki nie fcieli sie na to zgodzić, bo im sie barz nie widzioł ziynć zbójnik* (SpCzyt 67: Fr); (matK: Kc); (Fr, Kc).

KATUWAĆ *cz. ndk* **‘znęcać się nad kimś, czymś w szczególnie okrutny sposób’:** *To było tak, ze jak we Wigiliom bedzies płakoł i bedom cie bić, to cały rok bes bity, to my tak cicho siedzieli, ze dzieci bedom do roka tak katuwać* (GrJMSp 312).

KATYCHIZMUS *rz. mnż, daw.* **‘książka zawierająca podstawowe wiadomości z zasad religii katolickiej; katechizm; zob. też: KATECHIZMUS’:** (matK: CzG).

KATYZMUS *rz. mnż, daw.* **‘książka zawierająca podstawowe wiadomości z zasad religii katolickiej; katechizm; zob. też: KATECHIZMUS’:** *Pyto ksiondz z katyzmusa* (matK: Łp).

KAUCIUKOWY *przym.* **‘ogpol. kauczukowy’:** (matK: Fr).

KAWA I *rz. ż, kuch.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Cygoryja do kawy zorkowyj* (matK: Fr); *Kawa była w niedziele i jajeśnica z monkom* (GrJMSp 309); *No to rano, to tak jymy, jak jes robota, tako wielgo, no to sie jy słodkie mlyko abo kawa i chlyb, i..., abo smolec, abo i jajka sie rozstrzepie, i zjy sie* (BubSpT 98: Łp); *Młynek do kawy. Stary młynek, prawie zuzyty, od nojmłodsyf mojif lat go pamiyntom. Był barz woznym i opiekuwanym narzyndziym w nasy kuchni. Z mojif spomnień to prowdziwo kawa to była rarytasym na wielkie świynta. Kawe my na nim mleli prowdziwom, ale nojwiyncyl my mieli kawe z upieconego jarcu. Jak była blacha na kuchennym piecu dobrze zagrzoto, to sie sypło na niom gorcek jarcu i lyskom drewnianom sie go przemiesuwało nazod do gorcka, zeby ostygnoł. A po ostygniynciu młynek w ruf, noji przemleło sie jarzec upiecony na blasce i tak na wyglond nie rozróżnioł sie jarzec od prowdziwy kawy. Była tako domiyska do ty jarcany kawy, co sie kupiyło, nie była drogo, takie małe kulecko (cygoria) sie ruciyło do ty jarcany kawy. I takom my mieli w tamtyf casaf kawe* (Iwan 14: Nd); (ogsp.).

KAWA II **‘element wyliczanki’:** *Aka, fuka, funda, łuka, funda, kawa, kamenduka, ak, fuk, funda, łuk, funda, kawa, kamenduk* (Kc).

zob. fraz.:
KAWA ZBOZOWO

KAWALYR *rz. mos*

1. **‘ogpol. kawaler; też: zalotnik, adorator’:** *Fryjownik || kawalyr || parobek* (matK: ŁW); *Zalyco sie kawalyr do panny* (matK: Fs); *Parobek || kawalyr* (matK: Fr); *Idom kawalerzi po polewonce* [mowa o dyngusie] (matK: Łp); *Jedna zgardzi kawalerym* (matK: Fr); *Nomowio kawalyr do panny*

(matK: ŁW); *Downi chodziyło sie do dziywcont wiecorami. Jedyn wiecór zesło sie nos trzof, śtyrof, ne to my śli roz do jednyj panny, roz do drugiyj. Abo my przestoli dziesi koło dómu, abo nos źle przijyni. Zalezy, jako panna była ku kawalerom, jak sie komu podobało* (GrJMSp 310); *Godało sie, ze krowy ludzkom gwarom radzom, posłak zaźryć, ale jak lezały, tak lezały i nic mi nie godały. Nie uwierzyłak w to. Tak godali, ze jak we Wigilijom sie do pola panna wychodzi, z ftoryj strony pies zasceko, to z tyj strony przidzie kawalyr ku ni. To juz cłowiek ji pozabacuwoł* (GrJMSp 312); (Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd). [**gawalyr** – CzG, Nd]

2. *daw.* **‘parobek należący do *Klubu kawalerów*. Status *kawalyra* gwarantował prawo do udziału w zabawach z akompaniamentem harmonii, nieukrywania relacji z *dziywkami* i uczestniczenia w spotkaniach towarzyskich do późnych godzin nocnych (zwykle do godziny 23)’:** (PajPDS 7–13: Jw).

zob. fraz.:
KLUB KAWALYRÓW
STARY KAWALYR
ZA KAWALYRA

KAWALYRKA *rz. ż*

1. **‘w odniesieniu do mężczyzny: okres stanu wolnego, wypełniony m.in. spotykaniem się z pannami, ale też i przygotowaniami do dorosłego, samodzielnego gospodarowania’:** (matK: Fs).
2. **‘grupa kawalerów’:** *Ostatki to był kóniec karnawału. Kóniec karnawału to u nos to wołało sie ostatki. Młodzi wtedy wsyćka my byli w dziedzinie, młode chłopcy, kawalyrka, panny, no to, jakosi siajka tako, jak my to nazywali, jedna grupa, co sie koleguwało chłopców* (Kc); *– Sobota, kawalyrka kónie i kónie kompać* (Kc); (Kc).

KAWALYRSKI *przym.*

zob. fraz.:
POSEK KAWALYRSKI

KAWALYRUWAĆ *cz. ndk* **‘o mężczyźnie: korzystać z przywilejów wolnego stanu, a więc chodzić w zaloty, na zabawy itp.; zob. też: KAWALYRZIĆ’:** *A jo koleguwoł juz ze starsymi, bo miołef siostre dwa roki starsom. Podchodziyli ku niyj, a jo potym koło nif tyz tak juz zacon kawalyruwać. Ftorom óni nie fcieli, to mnie popychali* [śmiech]. *To nie tak, ze to, ale tańcuwać, niy? Jak kiesi były potańcówki robiyło sie, to, no to kazda miała jakomsi tom kolezianke, to ftorom óni nie fcieli, no to jo tańcuwoł ś nim, niy?* (Kc).

KAWALYRUWANIE *rz. n* **‘okres kawalerstwa’:** *Za mojego kawalyrowanio* (matK: Rp).

KAWALYRZIĆ *cz. ndk* **‘o mężczyźnie: korzystać z przywilejów wolnego stanu, a więc chodzić w zaloty, na zabawy itp.’:** (matK: CzG, Kc, NB). [**kawalyruwać** – Kc]

KAWA ZBOZOWO *kuch.* **‘napój sporządzony z przypalanych w rondlu, a następnie stłuczonych nasion jęczmienia, czasem z dodatkiem cykorii’:** *Hej, kołoce okrongłe, okrongłe, no okrongłe, wse były okrongłe. I to jak przi masinie młóciyło, jak były omłoty, to kazdymu pół kołoca dali, ale to dali na, dali tak jakby na, na przedobiod, na frystyk, na, na, na to przedobiod, koło dziesiontyj godziny. Kazdy dostoł pół kołoca, gorcuś kawy, kawy zbozowyj, zbozowyj.* [– To było śniadanie?] – *To było taki przedobiod. Śniodanie se zjod w dóma, mioł se zjeś, jak mioł co. O dziesiontyj godzinie, o jedynostyj, niy?* (Kc).

KAWEJOWY *przym.* **‘o kolorze: kawowy’:** (matK: Fr).

KAWEJÓWKA *rz. ż* **‘naczynie z dzióbkiem do gotowania wody na herbatę; zob. też: CAJNIK’:** *Kawejówka || cajnik* (matK: Kc).

KAWKA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim; (*Corvus monedula* L.)’:** *Kawki kupom leciały* (matK: Łp); (ogsp.).

KAWOŁ I *rz. mnż*

1. **‘duża porcja, część czegoś; kawał’:** *Dronga kawoł* (matK: Fs); (Fs, Jw).
2. **‘dowcipna anegdota; dowcip’:** *Ej, nieroz było do śmiychu w tyj kuchni przi Krupówkak, kie kawały opowiadoł. Był ś niego cłek wesoły, a jak se jesce kapecke wypiół to kufa sie mu nie zawiyrała* (NaSp 90: 29: CzG).

KAWOŁ II *rz. mnż, ndm* **‘w połączeniu z rzeczownikiem nie wskazuje na część czegoś, ale podkreśla wielkość lub szczególny charakter cechy wpisanej w ten rzeczownik’:** *Juz kawoł dnia, a jesce spis!* (matK: Łp).

KAWOŁECEK *rz. mnż* **‘bardzo niewielka porcja, część czegoś; kawałeczek’:** *Telicki kawołecek* (matK: Rp); *Obryska – kawołecek, co trzimie bicysko i bic* (matK: Tr); *Fałatecek abo kawołecek* (matK: Nd); *Fałacek || kawołecek płótna* (matK: Kr); *Siod se tyz zaroz na pniocku, wyciongnół z torby kawołecek spyrki, odróbke masła, piecony moskolicek* (SpCzyt 35: Rp); (Kr, Nd, Rp, Tr).

KAWOŁEK *rz. mnż*

1. **‘niewielka porcja, część czegoś; kawałek’:** *Dornia – kawołek trownika* (matK: Fr); *Dwa kawołki drzewa* (matK: Fs); *Fałatek = kawołek* (matK: Nd); *Porznione kawołki drzewa* (matK: Łp); *Kawołek chleba do kiesonka wrazym* (matK: Tr); (ogsp.).
2. **‘pojedyncze, wydzielone pole; zagon, działka’:** *Zogón to kawołek obruzdzony* (matK: Fr); *Jo mioł*

przedtym sto dwadzieścia kawołków pola, sto dwadzieścia w siedmiu hektaraf (BubSpT 105: ŁN); *Momy pole zgrupuwane w duzyf kawołkaf, niektorzi majom nawet w dziesiynciu, w dwunastu hektaraf pole, no to sie gazduje lepi, prose pana, jak sie gazduwało przed tym w takif rozdrobnionyf kawołkaf, noji lepsy zysk mozna wyciongnóć mozna wiyncyj wygospodaruwać, no bo mozna masinami wiyncyj robić, bo na syrokim kawołku* (BubSpT 105: ŁN); *Zaroz rano wzion kónia i cały dziyń woziół na gnotkak gnój, na tyn kawołek pod grule. Grule Jurgowianie mieli wtedy na dole. Kie ozkiduwali we wiesne tyn gnój, to jaze było corno na zogónie. Przyseł Zyd i kozoł zasadzić swoje grule. Telo było tego gnoja, ze ni mogli go przyorać. Rok okozoł sie mokry. Grule wygniyły, tak ze brat brata nie przinós* (NaSp 41: 20); *Siedymnoście snopków układało sie do tego mondla, dy sie nagrobało, kielo przisło, jaki był kawołek, osiym, dziesiynć, a potym dopiyro sie woziyło wiecór. Wiecór, bo bez dziyń sie robiyło grobanie, potym dopiyro sie woziyło do nocy, a rano zaś kosić* (Kc); (Fr, Kc, ŁN, Nd).

zob. fraz.:
TWARDY I GORZKI KAWOŁEK CHLEBA

KAWOWY *przym.*

1. **‘o kolorze: taki jak kawa z mlekiem’:** *Naloło dysca, ze ta woda jes kawowo* (matK: Nd); *Mom nowom kawowom chustecke* (Nd); (ogsp.). [**kałowy** – NB]
2. **‘o kolorze oczu: piwne’:** *Od góry na dół. No to co, mocie cupryne, włosy, u nos grziwka, coło. U nos włosy mozom być corne, biołe, rude, siwe. Nos móg być krziwy, prosty. Ni ma słowa na rzynsy, ale mozom być powiecki. Potym oko, ocy, powiecka, po nocy ocy som śkamrawe. W oku jes tyncówka, tak godeli, tyncówka i biylmo. Ocy som biyławe, siwe, corne i kawowe, a były i piwne (teroz tak sie godo, a downi kawowe). Zielonyk oców mało na Śpisu było* (CzG).

KAWYNCEĆ *cz. ndk* **‘trwać w ciężkiej chorobie, ledwo żyjąc’:** *Kawyncy tak* || *wisi* (matK: Łp); *Kawyncy, kie choruje* (matK: Fr); *Kawyncy, kie ani chory, ani zdrowy, to tak ślyncy* (matK: ŁN); *Kawyncy, kie kalyki mo, ciyrpi* (matK: Nd); (Dr, Fr, ŁN, Łp, Nd).

KAWYNCNIOK *rz. mos* **‘człowiek chory, ledwo żyjący’:** *Nie jy, suchy taki, a wse cosi kawynkuje, ze tu go boli, tam go boli. Taki kawyncniok* (GrJMSp 248).

KAWYNKUWAĆ *cz. ndk* **‘postękiwać w chorobie, bólu’:** *Nie jy, suchy taki, a wse cosi kawynkuje, ze tu go boli, tam go boli. Taki kawyncniok* (GrJMSp 248).

KAWYNTUWAĆ *cz. ndk* **‘chorować raz po raz, być chorowitym’:** *Od tego weselo to kawyntuwoł* || *kawyncoł* (matK: Dr).

KAZALNICA *rz. ż* **‘ambona w kościele; zob. też: KOZANICA; 📷 Tabl. VI’:** (matK: Fr).

KAZANICA *rz. ż* **‘ambona w kościele; zob. też: KOZANICA; 📷 Tabl. VI’:** (matK: Fr).

KAZATELNICA *rz. ż* **‘ambona w kościele; zob. też: KOZANICA; 📷 Tabl. VI’:** *Kazatelnica* || *ambona* (matK: ŁW).

KAZATELNIK *rz. mos* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o kimś mającym dar przemawiania’:** *E, to kazatelnik! E, mowny, kie ón zacnie prawić* (matK: Dr).

KAZDY *zaim. przymiotny* **‘wszelki bez wyjątku, należący do danego zbioru; każdy’:** *W kazdym kontku po dzieciontku* (matK: CzG); *Dziś juz kazdy mo kwiotki w ogródku* (Nd); (CzG, Nd). [**kozdy** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr; **kozdyn** – Dr]

zob. fraz.:
KAZDY A JEDYN
KAZDY JEDYN
KAZDY ROK
KAZDY SOBIE GRULE SKROBIE
NA KAZDYM KROKU
W KAZDYM KONTKU PO DZIECIONTKU

KAZDY A JEDYN **‘absolutnie każdy; zob. też: KAZDY JEDYN’:** *Ogarnóć to wszystko, to naprowde trzeba podziwiać kazdom a jednom kobiete* (KorpSp: NB).

KAZDY JEDYN **‘absolutnie każdy’:** *Kazdy jedyn w swojyj gwarze, jak to sie mówi, prowda? Moze cytać po swojemu* (KorpSp: CzG). [**kazdy a jedyn** – NB]

KAZDY ROK **‘w każdym roku; co roku’:** *Kozdy rok cielicke mo* (matK: ŁN).

KAZDY SOBIE GRULE SKROBIE **‘każdy zachowuje się egoistycznie, dba tylko o własne sprawy’:** *Słuchojcie, pod tym wzglyndym jak jo tego, to jes bardzo, dozylimy sie casów bardzo dobryf, ale takif nerwowyf i takif dzikif, i takif samolubów to nie było, od kiedy jo pamiyntom. Ludzie jedyn do drugiego seł, neji, i, i cy porozmowiać, cy pogodać, cy tego. Dziś kazdy sobie grule skrobie. Do widzynia! Nic! Dziś ni ma brata, siostry, ni ma, kazdy swojim panym. Nale to syćko narobiyły te komputery, telewizory, syćko, syćko toto narobiyło. Ludzie patrzom do tego i ni mo kiedy nawet pogodać* (RnS 127: Kr).

KAZEK *rz. mos* **‘imię męskie Kazimierz; też: mężczyzna noszący to imię’:** *Na, dej to Kazkowi* (matK: ŁW).

KAZEŃ *rz. ż, daw., folk.* **‘ambona w kościele; zob. też: KOZANICA; 📷 Tabl. VI’:** *Wyselef na kazeń, jak tyn stary błazen* (BalNS 55: Fr).

KAZUWAĆ zob. KOZAĆ I

KAŹDZIUĆKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: każdy’:** *Kaździućki dziyń nad raniym musiałaf wycyścić piec w kuchni, karyjon na ćwierć izby. Potym nanosić kluber, rozpolić w śparchecie i brać sie do skrobanio gruli na frystyk abo piecynio moskoli* (SpCzyt 83: Nd); *No to my mieli ka... kenkarty takie niemieckie i ka... óni zapisuwali, i była godzina ta, a wiecóreś był wolny i zaś musioł kaździućki dziyń być, bo jak nie, to zaś landkomisar, zaś były takie zebrania i, i zaś cie ćwicyli, ze gdzieś był, coś robiół, nie wolno tego opuścić* (KorpSp: Nd); (Nd). [**kaździutki** – Dr, Nd]

KAŹDZIUTKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: każdy; zob. też: KAŹDZIUĆKI’:** *Kaździutkie rano musi być zmiecione* (matK: Dr); *Óni z tyj nocy, kaździutkom noc ni móg zodyn tam spać, zodyn ni móg tam spać, bo sie boli, zaroz strasył tyn syn* (BubSpT 118: Nd); (Dr, Nd).

KAŹDZIUTKI JEDYN **‘z nacechowaniem emocjonalnym: KAZDY JEDYN’:** (KorpSp: NdZ).

KAŹMIREK *rz. mnż, str.* **‘gatunek cienkiego materiału wełnianego, gładkiego z obu stron; kaszmir; zob. też: KAŹMIYREK’:** *Syćkie baby patrzyły na mnie z zowiściom, bok ubrała na mse suknie z kaźmirku, a to tymu bok jom piyknie kwioteckami umojyła i zodno ni mo tak* (pmKosz: CzG); *Za Słowiyńska, to my dobrze mieli, bo syćko było, kozde płótno i wselijakiyj farby, a teroz, to te sklepy, takie siute, ze nawet kaźmirku nie zakupis* (pmKosz: Kc); (CzG, Kc, NB).

KAŹMIRKOWY *przym., str.* **‘uszyty z KAŹMIRKU; zob. też: KAŹMIYRKOWY’:** *Od świynta odziywom kaźmirkowe suknie, ale zawse musym pod nie ubrać jaki kidel, zebyk nie wyźyrała jak ostrewka* (pmKosz: Tr); *Przipotrzciez sie do sifonera, ilez tam piyknyk kaźmirkowyk grotók jes* (pmKosz: CzG); (CzG, Tr).

KAŹMIYREK *rz. mnż, str.* **‘gatunek cienkiego materiału wełnianego, gładkiego z obu stron; kaszmir’:** *Było płótno kaźmiyrek* (matK: Fr); (Fr, Rp). [**kadźmiyrek** – Nd; **kaźmirek** – CzG, Kc, NB]

KAŹMIYRKA *rz. ż, str.* **‘chustka kaszmirowa’:** *Chustka kaźmiyrka || kaźmiyrkowo* (matK: Fr).

KAŹMIYRKOWY *przym., str.* **‘uszyty z KAŹMIYRKU’:** *Chustka kaźmiyrka || kaźmiyrkowo* (matK: Fr). [**kadźmiyrkowy** – Nd; **kaźmirkowy** – CzG, Tr]

KCIEĆ *cz. ndk*

1. **‘czuć wypływającą z rozumu, woli potrzebę zrobienia czegoś, osiągnięcia czegoś, zaspokojenia oczekiwań itp.; pragnąć, mieć chęć, ochotę; zob. też: FCIEĆ w zn. 1.’:** *Jesce kciołef wom powiedzieć takom tom, jak to woziyli drzewo* (Kc); *Choćfto kcioł w izbie, zeby było widno tom jyntke, ale jak sie robi tak na surowo, jak wsyndy robiom nojcyńści tam, teroz jak sie robi, no to ta jyntka tworzi, óna idzie na kazdyj krokwi...* (Kc); *Chlyb, bo kciałak spróbować, jak to wyglondo chlyb, jak, jak smakuje chlyb i jak wyglondo, niy?* (CzG); (CzG, Kc, Łp).
2. **‘zamierzać, planować coś; zob. też: FCIEĆ w zn. 2.’:** *Jo chodziół do Dobcyny, tamok na kośby za tamtyj Polski. Trza było iś dwa dni na nogak. A to człowiek tak piniyndzy ni mioł jako dzisio, bo zorobku nie było, bo jak kcioł, co zrobić, tu musioł iś i dwa dni, trzi dni do Dobcyny, tam to zarobiół co* (BubSpT 9: CzG).
3. **‘niewiele brakowało, by do czegoś doszło, by coś się stało’:** *Stonka kciała nom tego roku piyknie grule zjeś* (matK: Rp).

KCIEĆ SIE *cz. ndk* **‘ktoś ma ochotę na coś, odczuwa potrzebę robienia czegoś’:** *Matko Bosko, ale to sie Walkowi, to sie kciało i ón to sie zajmuwoł tyz takim sićkim* (Jw).

KCIUK *rz. mż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** (matK: Fr, Jw); *Rynka: ramie, łokieć, rynka na dłóń, palce, kciuk godeli, mały palec i kciuk* (CzG); (CzG, Fr, Jw).

KCIWOŚĆ *rz. ż* **‘silne pragnienie, by mieć jak najwięcej; pazerność, łakomstwo’:** *Naroz świynty Pieter sie ozraduwoł. Siongnół do obrotnicy, wyciongnół talarka i bink ś nim na stół ku karcmorzowi. Naroz i karcmorz spokornioł. Jaz mu ocy wysły na wiyrk od łakomstwa i kciwości* (KowPluc 43–44: Jw).

KCIWY *przym.* **‘o człowieku: pragnący mieć jak najwięcej; pazerny, łakomy’:** *Kciwe babsko* (matK: CzG). [**chciwy** – Dr]

KEDWYŚ *rz. mos* **‘otyły, postawny mężczyzna’:** (KorpSp: Fs).

KELNERUWAĆ *cz. ndk* **‘występować w roli kelnera (na weselu taką rolę odgrywają drużbowie)’:** *Kelneruwoł na weselu* [częstował wódką] (matK: Łp).

KENKARTA *rz. ż, daw.* **‘dowód tożsamości w czasie II wojny światowej, wprowadzony przez władze okupacyjne; 📷 Tabl. VI’:** *No to my mieli ka... kenkarty takie niemieckie i ka... óni zapisuwali, i była godzina ta, a wiecóreś był wolny i zaś*

musioł każdziućki dziyń być, bo jak nie, to zaś landkomisar, zaś były takie zebrania i, i zaś cie ćwicyli, ze gdzieś był, coś robiół, nie wolno tego opuścić (KorpSp: Nd).

KERNICKA *rz. ż, kuch.* **‘drewniane naczynie do ręcznego wyrobu masła, wykonane z BEDNOREK, okrągłe, o kształcie ściętego stożka, średnicy podstawy ok. 25 cm i wysokości 60–70 cm, składające się z pojemnika na śmietanę, WIYRNIKA, WIYRNICKA i TOPORKI; współcześnie bardzo rzadko używane w domach do wyrobu masła; zob. też: KIERNICKA; 📷 Tabl. II’:** *Kernicka wydaje sie takiem prostem urzondzyniym, ale jyj funkcja i przidatność przi kuchni na tamte casy była niezastompiono. Odpowiedź prosto, zeby uzyskać ze śmietonki masło, to trzeba było mieć kernicke. Z jakif cyńści sie składo? Dół kernicki, cyli pojymnik na śmietonke, nasadka górno z dziurom na środku jako prowadnica na toporke. Toporka zakóńcono kółkiym drewnianym z nawierconymi dziurami i prowda, ktoro jes zawiysono na toporce, zeby nie rozchlapuwało śmietonke na zewnontrz* (Iwan 12: Nd).

KERST *rz. mnż, pok. III* **‘chrzest; zob. też: KRZEST’:** *Cały kerst || krzest* (matK: CzG); (CzG, Łp).

KERSTNE KUMOTROWIE *daw.* **‘rodzice chrzestni’:** (matK: Nd).

KERWOTOK *rz. mnż, rzad.* **‘ogpol. krwotok’:** (matK: Kc).

KI *przym.* **‘jaki (tylko w utartych połączeniach)’: zob. fraz.:**
KI DIABLI [KIZ TA DIABLI]
KI DIASI [KIZ DIASI]
KI GRZYCH
KI PIERON
KIZ FRASI
KIZ PSI
KIZ TAM PIERON
KIZ TO DZIADZI
KIZ TO FRAS

KIBEL *rz. mnż* **‘ustęp, ubikacja, zwykle na zewnątrz domu, zbita z desek; zob. też: SROC I; 📷 Tabl. III’:** (matK: Nd).

KICHAĆ zob. KICHNÓĆ

KICHNÓĆ *cz. dk* – **KICHAĆ** *ndk* **‘ogpol. kichnąć’:** *Bez zdrowie, kie sie kichnie* (matK: Jw); *Kichło sie mu – na gorzołke znak, ze sie be pić* (matK: Nd); *Nojpiykniyjse piyrze to były z takik biołyk gynsi. Takie miynkućkie były i puchate, jak my je pruły, a ftorosi kichła, to furgały po całyj izbie. Nie jacy z gynsi my dawali piyrze do zogówkók, bo i z kacek tyz. A Górole, jak im trza było puchu do kapelusa, to do nos przilatuwali po gynsi puk. To były takie małe piórka spopod skrzidłók. Piyknie wyziyrały to piyrze przi kapelusie* (pmMiś: CzG); *Rusyć madre, no to tyn ból w brzuchu, to godali, ze kichnół i rusół madre, mioł ból w brzuchu* (Nd); (CzG, Jw, Nd).

KICI KICI *wykrz.* **‘okrzyk, którym przywołuje się kota’:** (ogsp.).

KICNÓĆ *cz. dk* **‘wlać nieco płynu do naczynia’:** *No to dobrze, to dobrze, ale dziadek był dziadek, jak nos nie było, ón se naloł do pucharka, naloł se do pucharka kicnół i... neji wypił, niy?* (KorpSp: CzG).

KIDACKA *rz. ż* **‘mokry śnieg’:** *Kidacka || klapacka* (matK: Fr).

KIDAĆ *cz. ndk*

1. **‘wyrzucać widłami obornik ze stajni’:** *Idź do stajnie, ociec cie wołoł, zebyś poseł kidać gnój* (pmMich: Fr).
2. **‘wylewać płyn z jakiegoś pojemnika’:** (matK: Fr).

KIDAĆ SIE *cz. ndk* **‘o płynie: wylewać się z jakiegoś pojemnika’:** *To sie tak kido z tyj becki na ziym* (pmMich: Fr).

KIDEL *rz. mnż*

1. *str.* **‘ogólne określenie spódnicy; szczegółowe nazwy gwarowe są zróżnicowane geograficznie oraz nawiązują do rodzaju materiału, z którego były szyte spódnice; zob. też: SPÓDNICA’:** *Kidel || kartunka* (matK: ŁN); *Kidel w kwiotki. Kidel rózowy. Kidel ze scoteckom. Wyrajbałaf kidle i wisom na snurku. W sofie pełno kidli, a zawse ni ma co prziodzioć* (pmKosz: Nd); *Pani młodo była na bioło ubrano i niebieskom snurkom była oposano bez poły, a tak była cało na bioło, welona ni miała, jak dzisiok, dzisiok som we welonaf, dziś juz zmiyniyli troske mode na Śpisie, piyrwyj była jacy w biołyj bluzce, w biołym kidlu, w biołym fartuchu cało na bioło i niebieskom snurke miała bez poły oposanom i wiyniec na głowie. Wiyniec miała z miyrty abo kupny z takimi rozmaryjami na głowie* (BubSpT 125: Nd); *Baby miały krepinki koło lajbika, takie wysyte tutok haw, kidel miała robiony na krosnaf, kanafoske* (BubSpT 126: Nd); [*– A jak wyziyrały ocepiny? Pamiyntocie?*] *– No to jakze nie pamiyntom, dy mnie cepiyli. Ne co? Ne do kidlaf sie odzioła, lym ze wtedymy jesce, jak my sie wydawały z babkom wasom, to, to, to downo, downo te mody przecie były w tyf kosulaf. Nase babki jesce chodziyły w tym i prababki. Ale my tak jakosi nie barz, lym my bluzki miały, takie do kidla bluzke sie odziało, a nie tom kosule. No to kosulef ni miała odziotom, jacy bluzke, kidel, fartuf, neji*

zacepiyli mnie (RnS 190: Nd); *I co wtedy kobiety robiyły, ułatwiyły sobie zycie, zrezygnowały z lajbików, miały tylko od świynta, a syły te bluzki takie tu tu niby proste z kołniyrzikiym, a potym tu tak pomarscone to wyhaftowane na guziki, całość zapinano i w takim kolorze musiała być ta bluzka jak i tyn kidel, kidle, kidle wysywały albo były to pasiate, krziziate abo punktowe* (KorpSp: Nd); *Utrzimoł sie z downa zwycoj, ze w świynto Matki Bozyj Gromnicnyj wydane baby przichodzom odziote w kidle, a jak jes mocno zima to na plecy jesce prziwdziywajom śtrykuwanki. Nieftore to tydziyń przed świyntym ryftujom odziynie. Krochmolom spodniki, casami syjom nowe kosule, ozdobiajom je paradnym śtikierajem koło syji i rynkowów* (NaSp 51: 12: Nd); *Kidel* – we wszystkich miejscowościach poza Kacwinem, Frydmanem i Falsztynem (Nd); (CzG, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

2. *str.* **‘długa suknia bez rękawów’:** *Kie przisło lato, to my góniyli ino w takif kidlaf, a zimom zaś cynsto my zakładały katanki, takie same usyte w izbie* (pmKosz: Tr); (Fr, Tr).
3. *str.* **‘element ubioru kobiecego: halka noszona przez kobiety pod spódnicą, sięgająca od pasa do połowy łydki, szyta najczęściej z płótna lepszego gatunku, często obszyta dołem CIPKAMI; zob. też: BYNDLACKA; 📷 Tabl. IV’:** *Piyrse kidel sie obłócyło, a potym kartunke, bo óna musi stoć i mozna było nawet dwa abo trzi, takie kidle obłócyć* (pmKosz: Nd); *U nos spódnica poza kanafoskom, to godomy kidel: kidel śtofowy, tam tybetowy, jakby dali tam wymiyniać, cy delinowy. W Kacwinie słowo kidel, somsiedniyj wsi, to jes tyn spodnik z tyf, tyf, paradny, zdobiony, co sie odziewo na spodek pod kidel, cyli pod spódnice. Bo u nif spódnica to jes burka. A we Frydmanie bedzie, cy bedzie tybetowa, cy bedzie śtofowa, bedzie tybytka. No właśnie* (Nd); (Kc, Nd).

KIDEL ROBIONY *str.* **‘nazwa KANAFOSKI nawiązująca do samodzielnej produkcji tej odzieży’:** *Z kanafosu sie syło piykne kidle robione. Zeby zaoscyndzić materyjołu, to tam dzie mioł iś fartuf, to wsywano inkse płótno, temu zwalimy to kidlym robionym, ze nad takom kanafoskom to trza duzo było siedzieć, bo to jesce posecki na warśtacie sie robiyło, a jak juz była gotowo, to sie plisuwało i jak sie jom odzioło, to cało cyrwono była* (pmKosz: Nd); (pmKp: Kc); (Kc, Nd).

KI DIABLI ‘wyrażenie będące formą emocjonalnego pytania o przyczynę dziwnej, niewytłumaczalnej sytuacji, o jej sprawcę itp.’: *Grabie sobie rynkom, ki diabli, dyz to ciele jesce mokre* (KorpSp: ŁN). [**ki diasi [kiz diasi]** – Rp; **kiego cholera** – Kr; **kiego pierona** – Kc; **kigo diabła** – ŁN; **kigo frasa** – Jw; **kigo skurcybyka** – CzG; **ki grzych** – ŁN; **ki pieron** – Tr; **kiz dziadzi** – Łp; **kiz frasi** – Łp; **kiz psi** – ŁW; **kiz tam pieron** – Nd; **kiz to fras** – Fr, ŁN; **kiz to dziadzi** – Łp]

KI DIASI [KIZ DIASI] ‘wyrażenie będące formą emocjonalnego pytania o przyczynę dziwnej, niewytłumaczalnej sytuacji, o jej sprawcę itp.; zob. też: KI DIABLI’: *Je! Cuły! Cuły! Kiz ci diabli, coś tak przcicupioł, cymu ześ nie przidryndoł na dziwadło do Frydmana, ftore było na 5 januara? Aji Gaśper dzisiok sie straciył, cy ki diasi?* (GazPod 1930, nr 5: 6: Rp).

KIDLA *rz. ż, str.* **‘suknia’:** *Ciasno kidla* (matK: Łp); *Kidla || sukiynka || półsukiynka* (matK: ŁW); (Łp, ŁW).

KIDLICEK *rz. mnż, str.* **‘sukienka dla dziewczynki; spódniczka’:** *Potym usyłaf jyj* [lalce] *odzionko. Wiganek i bogantki z wycechranego juz holstucha, świyntalny lajbicek z reśtek tabakowego starego reklika, kidlicek z wylezionyj babcynyj tybetowyj chustecki, a fartusek ze śnuptylki* (SpCzyt 13: Nd). [**kidlicka** – Fr]

KIDLICKA *rz. ż* **‘sukienka dla dziewczynki; spódniczka; zob. też: KIDLICEK’:** (BalNS 177: Fr).

KI DZIADZI *wykrz.* **‘przekleństwo’:** *Ki dziadzi* (matK: Fr).

KIE I *zaim. pytajny* **‘używany w pytaniach, wyraża skierowaną do rozmówcy prośbę o określenie czasu, w którym coś się działo, będzie się dziać’:** *Gazda to był doś hruby. Mioł dwa woły, śtyry krowy, cosi ze trzidzieści owiec. Nie posek ta zaroz gynsi, bo ik nie było jesce na świecie. Jesce gyńś ani na jojkak nie siedziała. Miołek za to inksom robote. Ranok jeździył z klinckami po wode, wiecór tyz, a bez dziyń, tok abo cetyne ciupoł, abo drzewo romboł. Wsek sie pytoł gazdy: – Kie pudym gynsi paś? – Ne, jak wiesna przidzie – pado gazda* (KowPluc 46: Jw). [**kied** – Nd; **kiedy** – Fr, Łp]

KIE II *spój.*

1. **‘przyłącza zdanie podrzędne określające bliżej czas dziania się tego, o czym mowa w zdaniu nadrzędnym’:** *W jesiyni, kie sie redykali z owcami, to juhasi jesce tydziyń siedzieli u Kałafuta. Fajnie było, kie gościna w kozdy dziyń. A i dziywcynciska ku nim sie garnyły jak pscoły do miodu* (SpCzyt 52: Rp); *Wcora mnie wziyny strasne drzimoty, ległak na pościyl, a dzieci ta tyz wnet popraskało. Lampa zgasła, bo chybło gajsu, neji w całyj izbie zrobiyło sie ciymno. Kie stary obocół, ze sićka*

śpiom, pozrucoł portki, kosule i natar sie okowitom. Słysałak na spaniu, jak zbyrcoł na śklonkak, nale przestoł (SpCzyt 148: Jw); *Wzion desecki i od św. Łucy do Bozego Narodzynio strugoł stołecek. Kozdy dziyń kielo telo. A kie poseł na Pastyrke i stanół na tym stołecku na churze, to widzioł sićkie strzigi przed ółtorzym. Nale co z tego, jak potym, kie sie wracoł du dómu, to widzioł juz nie strzigi, ale i zajonca, i sarnecke. Bo strzigi fciały, zeby za nimi lecioł. Óne by go wyryftuwały, kieby go dopadły, hej* (SpCzyt 146: Rp); *Nopiyrwyj na nasyk sałasók miywali Jurgowianie dwa sałasy, a tam sie tak sprawuwali. Kie powstali przed wychodym słónka, pomodlyli sie, a jak to pomówiyli, przezegnali i pociorki zmówiyli, wziyni pobrali gielytki, popłókali i paśli owce do strongi (taki kosorek), i posiadali na siedzyska, i dojyli owce, jak juz ostatniom wygnali z tyj strongi, a to był taki kosorek, to odpowiedzieli pofolony Jezus Krystus przi ostatniyj owcy* (MalPS 129: Jw); *Kie sie wróciół z tego wesela du dómu, to ni mioł ani jednego gombika przi kosuli, a jo sie ani nie fciała pytać, co sie tam dzioło* (pmMich: Fr); (ogsp.). [**kaj** – Fr; **kied** – Fr, Jw, Nd; **kiedy** – Fr]

2. **‘przyłącza zdanie podrzędne określające okoliczności warunkujące zaistnienie lub możliwość wystąpienia tego, o czym mówi zdanie nadrzędne; jeżeli, jeśli’:** *Kie taki wrzonc na polu, to brałak dziecko do wózka i słak nad wode, alek zawse musiała mieć na głowie nylonke, zeby potym nie pedzieli, zek panna, a wiecorym, zeby mnie głowa nie bolała ode słónka* (pmKosz: Jw); *Na ognioty, kie tak nogi bolały od spodku, downo ludzie chodziyli boso, mieli takom twardom skorupe, sie zrobiyła skóra na piyntaf od spodku na nogaf, a to okrutnie bolało, no to zeby to ta skóra oderwała sie, no to starli krzonu abo pokrajali drobniućko, abo stłukli, korzyń krzonu trzeba było stłuc i z krydom, takom, co ksiondz w kościele mioł..., wymiysać..., jak na łyzke krzonu, to na łyzke krydy. Krzon puściył sok i to sie tako papka zrobiyła i totym sie obkładało nogi od spodku* (pmBarnasz: Fr); *Jak to mali chłopcy, kie ino śniyg zacon sie topić na wiesne, to juz góniyli po polak. Łapali sie abo grali w dzikom świnie: Harum, warum pod kosarum, jest tam taki bury pies, fto go rusy, ozbambusy, tyn go musi zjeś* (SpCzyt 20: Rp); *Kie sie fces zynić, patrzoj dziywki z dobrego fajtu* (CoWś 237: CzG); *Godom roz drogiej babuśce: – kie idzies do kościoła, nie pchoj sie do ławki, niek se piyrse siednom babki. Pockoj kapke, to siednies se na zadku. Óna sie o to na mnie telo rozgniywała, ze musiołek sie hrubo tłómacyć, coby było dobrze. Ale pomału sie juz wdała w nasom gware i choć jesce nie godo, to juz prawie sićko rozumiy* (SpCzyt 95: CzG); (ogsp.). [**kied** – Fr, Jw, Nd]

♫ *Kie cie bedom cepić,*
Pożryj do powały,
Zeby twoje dzieci
Siwe ocka miały (CzG).

3. **‘przyłącza zdanie podrzędne stanowiące uzasadnienie dla tego, co zostało stwierdzone w zdaniu nadrzędnym; skoro, jeśli’:** *I jednego razu tam król poseł na polówke i tam psi jom napadły, i zacyny scekać, i król se myśli tak: tu cosik jes, kie tak psy scekajom. I naśli jom* [królewnę] *tamok. No to ón se tyn król myśli, tako ładno, piykno jes tamok dziywka. Ale jyj powiedzieli jesce tak, ze nie śmiy do nikogo nic godać, póki if nie wyślubi, ni moze słowa powiedzieć. I ón sie jyj wypytuwoł, skond jes, jak co. Ale óna nic i nic, i nic. Nale se myśli, to jom wezne, bo była bardzo ładno. Wzion jom du dómu prziwiód i bardzo sie do niyj zakochoł* (BubSpT 88: Kr); *Nale co sie nie robi. Do Rzepisk do Hopcie juz przijyzdzali pany, jaze z samego miasta Wrocławia. Panickom było ciepło, bo na polu było sparno, to se tam lezały dziwo nagie przi potócku. Ujek, kie ik uwidzioł, zaroz krziknół, ze to musom być boginki abo strzigi. Tak my sie warciutko brali ku Jurgowa, ze nie trza nos było popyndzać* (SpCzyt 146: Rp); *Kie zaprawiyli eletryke, ludzie przestali kupuwać gajs i lampy wysły z uzytku, zostały ino lampasy przi wozak* (CoWś 180: CzG); *Zbawi cie to, kie wyjdyme piynć minut piyrwyj?* (CoWś 279: NB); (ogsp.). [**kied** – Fr, Nd]

♫ *Po cozeście tu przisły,*
Wy cyjesi sule,
E, kieście sie nie wyprały,
Hej, parobkom kosule. (Jw).

4. **‘przyłącza zdanie podrzędne przeciwstawne, skontrastowane w treści wobec zdania nadrzędnego’:** *Wdowa Regina samiućko sama kopała bez watry. Duchała co fila w palce i poziyrała w góry, bo tam jyj jedyny synecek Michołek pos krowicki na polanie. Ale coz to był za pastyrz, kie to było dziecko* (SpCzyt 106: Jw); *Jedyn pies łapiół go za garło, drugi chyciył za ogón, a trzeci za ratke. Jonek Kubiński juz fcioł strzylać, kie go Głowianda łapiół za flinte* (SpCzyt 47: Rp); *Ka to było, ale było. Doś, ze to na Śpisu było. A teroz, terozicek prawie mijo 11 roków, kie sie to stało. W tym 18 gruchli chłopi du dómu z wojny, a potym, to ta tak*

jacy kapali po jednymu. To z Talijańska, to z Ruska, to z Syberyje, ba ta i Hamerykanie zaziyrali du dómu. Tak Symuś przijechoł. Ale coz? Kie nie na wse, ba jacy na urlop. Prziforikuwoł w legijonarskim, cieskim mundurze. Im przisiyngoł, to im musioł służyć. Dy na wojne poseł z huzarami. Ale dostoł sie do niewoli talijańskiyj. Tam mu było okrutno biyda. A kie sie roz przizno ł, ze je ze Śpisa, zaroz go dali ku cieskim legijonarzom. Hej! Prowda! Zaroz mu było lepiyj. Bo jedzynio, duhanu, rumu, aj rumu było doś (NaSp 39: 12: Jw); (Jw, Rp). [**kied** – Fr]

5. **‘wprowadza w opowiadaniu ekspresywne zdania opisujące gwałtowność, rzadziej intensywność zdarzeń, czynności’:** *Baca jak to baca różne pomysły mioł na kosorze w lecie, a potym zabiyroł sie za nie na zime. Tym razym wymyślył masine latajoncom. Som dokładnie nie wiedzioł, jak to mo wyglondać albo funkcjonuwać. Zamiar był taki: wzbić sie w powietrze. Przisła i wycekiwano zima. Ledwo Jonek uwidzioł śniyg, to od razu do sopy pognoł desek sukać. Znaloz cosi z piynć takif doś fajnyf desek, wyhebluwanyf, biyluśkif, sićko fajnie, ino te deski trza było jakosi ściongnóć, bo za wysoko prze Jonka były. Poseł po Maryne i godo, ze jom podsadzi, bo se musi deski dostać. Długo nie trza było cekać, ledwo baca podsadziył jom, a ta kie nie straciyła równowagi, kie sie nie wykopyrtała, to ino króciutki pisk słychać było, a potym to ino jynki bo jom kości bolały* (NaSp 103: 57); *Głowianda bez namyślunku warciutko hipnół na jelynia, a jelyń stoji dali. Naroz kie nie hipnie zniedobocka, dzie ta psy, dzie ftoryn, dzie juhasi, to ino sie zakurzyło* (SpCzyt 47: Rp); *Jadymy po wanciskak, jadymy do okrutnyj góry. Skróś tyj złości gazdowyj i woły musiały wartko ciongnóć, to ta zadnie koła, hips, hips po ziabicak, wytrzynsły z osi lonicek. Jo ta sie nic nie odzywoł, bok sie boł gazdy, za lonickiym spadło koło. Jo zaś nic, gazda jacy gruk po wołak, gruk, a na zadek ani nie kuknół. Rafie oś po skolak, rafie, jaz zawadzieła o korzyń. Nie pomogło ani bicie wołók, przecie sie musioł obeźreć na zadek. Je! Krysie niebieski! Kie nie skocy ku mnie, kie nie śmignie bicym po gatkak, telo mi nagnoł pary, ze kiek sie puściół po miedzak do lasu, telo mie widzioł* (KowPluc 47: Jw); (Jw, Rp). [**kied** – Fr, Kr]

KIE III *przysł.*

1. **‘wskazuje na nieprecyzyjnie określony czas dziania się czegoś (używane głównie w pytaniach, propozycjach, radach itp.); kiedyś’:** *Noji óna sobie zaś tam chodziyła. Tyz tam potym jakisik był królowski..., król był na polówke i tyz jom ta psi nasły, tak, co scekały. I przise ł, i bardzo sie mu okropnie podobała, bo była piykno dziewcyna. Noji ducki jom wzionś. Nale nie godała nic, ino tak na migi pokazuwali. I pyto sie, ze cy óna by go fciała, a óna kiwała głowom, ze hej. I tak, i potym ón jom wzion tyz du dómu ze sobom tamok. Noji ozyniyli sie, ale ta tyz cosi to ci mnisi godali, ze to kie takom skonsi prziwióz, ze to moze być jakosi tyz carownica, niy. Ale ón na to nie dawoł nic. Noji przisło, miała piyrse chłopca ta jego, a nie godała tak nic. Miała tego chłopca i przisła ta corno pani, ku niyj godo: powiydz, coś widziała w tyj ostatniyj izbie. Nie powiym. Porwała to dziecko. Powiedziała, ze go..., a skrwawiyła tam troche. No przisło tu i dziecka nie było. I zaroz sie ozniysło po dworze, ze królowno dzieci jy, jadła. Ale ta król tak moze to nie dowiaruwoł i tymu, zeby tak óna mogła zjeś, ze moze fto coś zrobiół, moze ftoś ukrod* (BubSpT 91: Kr); *Jak se stanym na holi, dzie owiecki sie pasom, to zakurzym se fajke, zeby popatrzić na te nase góry. Downo to my paśli na Jaworzinie, a potym, kie rózne rzecy sie stały, to my prześli z sałasami na Durśtyn, a te sałasy to tyz przenieśli z gór na polane Podokólne, kozdy gazda mioł tam swój sałas, we ftorym była wydzielono cyńść dlo bydła i pastyrza. Przez dziyń wyznacyni pastyrze paśli syćkie owce i krowy, ale dojynie było obowionzkiym kozdego z osobna, zaś wiecorym, kozdy se zakurzył fajke przi watrze* (pmKosz: Jw); (Jw, Kr). [**kied** – Nd; **kiedy** – Fr]

2. **‘obojętnie w jakim czasie; kiedyś’:** *Przijedźcie ta kie jesce do nos* (Kc). [**kied** – Nd]

KIEBY I *spój.*

1. **‘przyłącza zdanie podrzędne określające warunek (często niespełniony) zaistnienia lub możliwości wystąpienia tego, o czym mowa w zdaniu nadrzędnym; gdyby, jeżeliby’:** *Naloł ak wody, cok wykrynciyła ze studnie, neji nosiyłak do ogródka polywać kwiotecki, coby piyknie kwitły i nie uskły. Polywać mozna jacy pod wiecór, jak juz słónko zajdzie, bo inacy toby popalyło kwiatki. A jak było bars suche lato, to trza było polywać kwiotki i rano wcas, jak jesce słónko nie było wysoko i potym wiecór, jak juz zasło, bo kwiotecki by uskły, kieby ik nifto nie poloł* (pmMiś: CzG); *– Maryna, ty sie cosi barz śmiejes! – Dyć sie ta cłek musi ośmioć! – Cosi tam musiało u tobie w dóma być. Je powiydz, o co sie śmiejes? – To juz niy! Jo obiecała, ze nikomu nie powiym. Stary, kieby sie dowiedziół, wygnołby mnie z dómu za dziesiontom granice!* (SpCzyt 148: Jw);

A jo sie ino przipatrzuwoł, takek siyłe mioł, takom staroświeckom siyłe, wiycie, mioł, jak sie, kiedy pasuwali ludzie, nie ta jak dzisio, sposobami. Nyji jo se tak myślym: jo byk tego niedźwiedzia bechnół, chłopcy, kiebyście sie mi poskłodali na to sto korun. Ha! To ci widzieli, ze sie Dziadoń pudzie pasuwać tamok, z niedźwiedziym. Wziyni poskłodali na sto korun. Jo poseł z tym niedźwiedziym w zapasy. Jak sie pasujymy, tak sie pasujymy, a jo se niedźwiedzia udźwignół, udało sie mi, co jo go bechnół, tego niedźwiedzia. Tak po tym klaskanie tele było i gorzołke my potym piyli, za to piynćsto, bo jo juz potym nie wzion, bo to sie óni poskładali mnie. A óni sie mi ino za to poskładali, ze fcieli widzieć jak mie niedźwiydź bechnie (BubSpT 10: CzG); (ogsp.). [**kieby... to** – ogsp.].

2. *rzad.* **'przyłącza zdanie tworzące człon, do którego w sposób przybliżony, obrazowy przyrównywana jest jakaś cecha osoby, rzeczy, czynności lub stanu; jak gdyby; zob. też: JAK KIEBY':** *No to tak my tutok zyli i cały póst nic miysa, nic a nic, jedynie mlyko, a nic, jedynie mlyko, a jak nie było mlyka, to warzyli abo kisiyli z owsa takom, tak zwane takie piwo, to tak i to skwasiyło, i to z tym sie jadło, a jak nie, to jesce olyj tłukli i kwaśnicki sie z becki przyniesło takiyj kwaśnyj, i z tym olejym sie omaściyło, nopiyrwi grule, potym do tyj kwaśnice sie wloło ty oliwy i to tak wypatrzuwało za przepytuwaniym jak zajonc, kieby go posikoł, takie, takie zółte* (BubSpT 55–56: Jw).

KIEBY II *mod.*

1. **'za pomocą tego słowa mówiący sygnalizuje, że zdanie wyraża jego pragnienia, życzenia':** *Kieby kóniecnie była wiynkso woda* (matK: Rp); *Jak to młodzi dali bedom zyć? Przecie trza pilnuwać, coby choć pole było blisko. Kieby sie choć zyniyli na Rzepiskak, ale dzie tam! Białka, Bukowina – godo stryk. – Niepilo spyrka wse lepso od swojego sadła. Nedy niekze by była i Łapsanka, Brzegi, Trybś abo i Groń – przitaknół Jurgowion. Na to stryk burknół: – Boze cie ta broń. Dziś ino Warsiawa, Wrocław, Gdańsk!* (SpCzyt 94: CzG); *Jo dziywecka ze Śpisa, piykno i urodno. Włosy długie, ocka corne, grzecno zef i zgodno. Po cymze mie poznocie, ze jo mało Śpiska? Kied jo jes, jak inkse małe dziywcynciska! He, jo mom piyknom burecke w kwiotki. Gorset do niyj z bobulkami i chustecke nowom, na gorsecie piykny snurek układany w klucki, babka mi go wysyłali prze malućkom wnucke. A kosulke jakom piyknom, biołom, krochmolonom mom, na rynkowkaf ſtykuwanie i cyrwonom snurke do niyj. Fartuf piyknie układany, corny abo jesce bioły; ſtykuwane, hekluwane – babka mi przisyli dołym. A na włosy piykno snurka tako, jak farba burecki. Strymfle piykne, biylusiyńke, kiyrpce na moje nozecki. Tako paradno pudym w niedziele do kościoła, zeby nie iś sama, kamaratke zawołom. Wyryftuwane beme krocać całom drógom, jesce kieby nom zagrali polecke pod noge! Ej, a kied urosnym – godali mi mama, to se juz usyjym śpiski krój jo sama. Bem mieć kanafoske, kosule treluchowom, na nogaf gyrsinkowe bóty i chustecke nowom, hej!* (plBłachut: Fr); *Ino jesce kieby był termin, bo piniondze sie roz dwa roztulajom. A o ryncie ani susu!* (plBłachut: Fr); *Pewnego razu Helinka zacyna wspominać Jasia i płakać za nim „Kiebyś mi sie choć roz prziśniół"* (NaSp 2003: 2: Kr); (CzG, Fr, Kr, Rp).
2. **'za pomocą tego słowa w rozmowie mówiący w grzecznej formie zaznacza, że to, co mówi, jest prośbą o zrobienie czegoś, łagodnym poleceniem':** *Prose pani, a kiedy to bedzie ta wyciecka do Krakowa, bo dzieci godały cosi, ze planujecie w maju jechać? Moze lepi kiebyście jechali w cyrwcu, bo teroz bedom komunije* (GrJMSp 148); *Jak idym po tyj dziedzinie, idzie chłopok taki chudobnie ubrany i pyto sie mie. – Co tu, gazdo, robicie? Po polsku, tak po nasemu, niy. – A ty co tu robis? – Jo zaś po nasemu do niego. – E, jo – pado – sukom służby, bo mie wygnali. Pado – Uciókek z Polski, no bo przed tymi bykami, Niymcami musicie uciykać i tak dalyj, jo tyz wzion i uciók tu, i sukom służbe. Kiebyście mi gdzie porajyli abo co, wy tu moze mocie jakomsi znajomość. He, jo tu tak nie znom ludzi, ale chybojcie sie bemy pytać, dy tu same bogoce ludzie, niy* (BubSpT 60: Jw); (Jw).

KIEBY NI MIOŁ PEŁNEGO ROZUMU 'o zachowaniu, postępowaniu kogoś uznawanego za głupiego': (matK: Rp).

KIEBY {*kogosi*} **PORAZIYŁO 'rodzaj złorzeczenia':** *Kieby if poraziyło, ze nie przijechali z odpustym* (matK: Kc).

KIEBYŚ NIGDA NIE WIDZIOŁ ŚWIATU 'przekleństwo': (matK: Nd).

KIEBY..., TO *spój.* **'przyłącza zdanie podrzędne określające warunek (często niespełniony) zaistnienia lub możliwości wystąpienia tego, o czym mowa w zdaniu nadrzędnym; gdyby, jeżeliby; zob. też: KIEBY I w zn. 1.':** *Ón ciagnół za kónia, a óna sła za pługiym. Motykami lem okopuwali role. A kie śli spać tacy umyncyni, to se radziyli. Óna godała: – Ej, kieby tak nabyć w Mieście kóniusia, toby nom było kielo lzyj. Nie musielibymy nosić telo to siano na plecak. – A i grulki*

by sie przwiezło ze zogóna – dokwalowoł brat. – A i kapustecke z kapuściska w jesiyni – odpedziała siostra (SpCzyt 85: Rp); *Kiebyście śli z Kacwina koło potóka w góre, to widzielibyście, ze potók tyn wypływo z jeziora* (LegSpis 19: Nd); *Sewe koło musi być kozde, kieby było proste, to sie wykrynci* (matK: Fs); *Jo sie ta nie zyniył, było mi trzidzieści siedym rokók, bok se tak baciaruwoł, a bebe mioł takom, co miała chłopa w Hamaryce. Nyji tamek przesiaduwoł, koledzy tyz. Jo se myślym, co tu? Kupiyłek jyj barana, tyj babie, tyj frejerce tam. Nyji, a potym wiecór my sie tam pozganiali, koledzy se mnom. Jo godom: – Wiycie co, jo idym po barana dzie ukraś, a nawarzymy miysa. Ale baron juz był kupiony. I takek tego barana przywiód, barana rzezymy, a to ci ocy zwystawiali, uciekajom, zek to ukrod barana. Jesce jedna przisła tam bić swojego, matka, ze siedzi, ze wse miyso je kradzione. Noji potym nic, bo barana my zarzli, nawarzyli miysa, ale sie to ci nie fcieli łapić, ze to kradziony. Na drugi dziyń potym godali: ej, kieby my byli wiedzieli, to bymy byli barana zjedli* (BubSpT 10: CzG); *Był z Rzepisk taki jedyn, wiycie, robiół tyn stołecek, ale tego maku mioł, bo kieby nie tyn mak, toby go byli ty strzigi sićkie poozruwały potym, bo ón uciekoł, biydok, bo to był z Rzepisk człowiek i uciekoł, ale jak juz dolatuwali, no to tyz zaś ruciół maku w jedne strone, zaś w drugom strone ruciół. No to óni to musieli zbiyrać i pozbiyrać sićkie, no bo pokla nie pozbiyrali, no to za nim ni mieli prawa lecieć. I tak sie biydny jakosi urwoł, co dolecioł du dómu, skocół, łapiół kropić świynconom wodom, krzize po dźwiyrzak robić krydom świynconom, a takimi wecami przecie potym ik o tyntokuwali tyk guślorzi. Tak hań to bywało* (BubSpT 69–70: Jw); (ogsp.).

KIECKA *rz. ż,*

1. *str.* **‘puszysta kulka z kolorowej włóczki, zdobiąca dolne rozcięcie nogawki w PORTKACH sukiennych, przód SERDOKA i wierzchołek BARANICY; 📷 Tabl. IV’:** *Skróś ciebie prziseł nieskoro i nie zdonzym juz zrobić kiecki, a to trza naswijać na diabełka włócke róznymi kolorami, a potym nić przeciongnóć i przecionć nozycami i wychodzom dwie kistki, takie samiućkie* (pmKosz: Tr); (CzG, Tr).
2. *str.* **‘ozdobny pompon z kolorowych nici na męskim LAJBIKU, tj. kamizelce koło guzika; *kistki* tworzą dwa pionowe rzędy; zob. też: KISTKA w zn. 4.; 📷 Tabl. IV’:** *Skróś ciebie prziseł nieskoro i nie zdonzym juz zrobić kiecki, a to trza naswijać na diabełka włócke róznymi kolorami, a potym nić przeciongnóć i przecionć nozycami i wychodzom dwie kistki, takie samiućkie* (Tr).

KIED I *zaim. pytajny*

1. **‘używany w pytaniach, wyraża skierowaną do rozmówcy prośbę o określenie czasu, w którym coś się działo, będzie się dziać; zob. też: KIE I’:** *No to kied sie to skóńcy?* (Nd).
2. **‘w takim samym jak wyżej znaczeniu, używany w pytaniach stanowiących zdania zależne’**: *Po frystyku zaconef sykuwać juzyne ku pasiyniu i tak jef sie zachatroł, zef ani nie wiedzioł, kied wsićka z izby wyśli* (SpCzyt 56: Nd); *Bez mysiel przeleciało mi, ze jo przeciez statecny człowiek, to za co mieliby mnie brać* [diabli do piekła]. *Ze strachu ani nie wiym, kied bioły kóń zmiznół. Jak jef dźwignół głowe, juz go nie było, jacy w lesie cosi okrutecnie trzescało* (SpCzyt 144: Nd); (Nd). [**kiedy** – Kr, ŁN]

KIED II *spój.*

1. **‘przyłącza zdanie podrzędne określające bliżej czas dziania się tego, o czym mowa w zdaniu nadrzędnym; zob. też: KIE II w zn. 1.’:** *Głóg i torki som zawse w jesiyni, zawse kied przidzie piyrsy przimrozek, trosecke omrozi, to óny wtedy nie som takie ciyrpkie* (pmBarnasz: Fr); *W sifonerze nasłaf kawołek biołego płóciynka, robionego na krosnaf. Było okrutnie zguzwane. Kied nasyf roz nie było w dóma, fciałaf go wybigluwać. Położyłaf biglajz na blachy i cekom, jaze sie zagrzeje. A długo musiałaf cekać, bo siber w kominie nie był zatkany i ciepło ze śporcheta downo uciekło* (SpCzyt 13: Nd); *Chłop zrobiył tak, jak mu poradziył caroś. Kied baby warzyły powonzke o północy, przisła somsiadka pod dźwiyrze i okrutnie durkała. Fciała sie poradzić, bo sie jyj zrobiyła wielko bolynga pod pazuchom. Ale chłop bocył, co godoł caroś. Nie wpusciół baby du dómu, ale jyj kozoł iś, skond przisła. I juz na drugi dziyń rano krowie sie poprawiyło* (SpCzyt 142: Nd); *Kied my śli na Pastyrke, to dziadek wse patrzyli na niebo i jak nie było gwiozd, to sie ciesyli, bo ciymne Gody to pełne stodoły* (CoWś 270: Nd); *W nocy, kied człowiek społ i lezy do góry gymbom, to przisło siodełko i przileglo człowieka, ze sie nie móc rusyć ani dychnóć. Takie ciynzko było. A zeby tego nie było, to trzeba nogi na skrziz położyć. Siodełko ino na ludzi przichodzi* (ŚlizPPN 62: Jw); (Fr, Jw, Nd).

♫ *Kied cie bedom cepić*
Pożryj do powały,
Coby ta dzieciska
Siwe ocka miały

(plBłachut: Fr).

2. **‘przyłącza zdanie podrzędne określające okoliczności warunkujące zaistnienie lub możliwość wystąpienia tego, o czym mówi zdanie nadrzędne; jeżeli, jeśli; zob. też: KIE II w zn. 2.’:** *Trzeba pamiyntać, zeby małym dzieciom odziywać na spodek na opak kosule, a kied sie zabocy, wystarcy mu przipravić cyrwonom kokardke, bo cyrwony kolor odruco zły wzrok* (pmBarnasz: Fr); *Chłop, kied był usiylony, przemyncony na miyńśnia, to tyz stawiali bańki... kied chłop był dorobiony straśnie..., to na te bańki potym kładli pijowki..., pijowka sie tam wryła do środka pod skóre i wypiyła, wypiyła tom krew* (pmBarnasz: Fr); *Kied boli zołondek, to nojlepi zaloć wodom korzyń gorycki, pore dni musi postoć i tak dopiyro moc piyć* (CoWś 208: Nd); *Kied som gruski twarde, to trza dać if do siana, zeby sie zalezały* (CoWś 209: Nd); *Na wiesne, kied sie fce sioć i orać, ne to trza sprowdzić sićko, cy jes dobre, cy tyn, cy kolca som, cy pług, cy brony, cy zelaza som wyklepane* (plBłachut: Fr); *Przisło wiecór, juz było zaś mlyko, ale jesce było takie, wiycie, nieładne mlyko, wyłołek. Przisło w nocy, jo śpiym z chłopcym, łapiół bić po dźwiyrzak: – Józek puś! – Fto tam? – Jo, Józek śmiyłuj sie puś. – Odyjdzies stamtyla cy nie, bo kied wyskocym, to ci zaroz zabijym! A co jo ci zrobiół, ze ty mi ublizujes i mojym zwierzyntom, niy. Tyn pytoł: – Na miyłość Boga, Józek śmiyłuj sie, puś, odpuś mi, jo ci to wynadgrodzym* (BubSpT 67: Jw); (Fr, Jw, Nd).

♫ *Oto nasa królowno,*
Corno cepiec mo,
Kied óna go zacepi,
Wsyćkik panók zaślepi
O ta nasa królowno
Korduwane cizmy mo,
Kied óna ik obuje,
Wsyćkik panók werbuje

(MalPS 152: Jw).

3. **‘przyłącza zdanie podrzędne stanowiące uzasadnienie dla tego, co zostało stwierdzone w zdaniu nadrzędnym; skoro, jeśli; zob. też: KIE II w zn. 3.’:** *Zwady nie było kóńca, jaze prezes stanół i krziknół: – Juz za rok wybierecie se inksy zarzond, a kied jeście nos łońskiego roku wybrali, to my utrzimujyme zasady, jakie mieli jesce nasi pradziadkowie* (SpCzyt 111: Nd); *Trza jesce przeciez zrobić ze ziymiom porzondek, kied nawozone jes, a nie zeby tak siedziało sićko jak u cygańskiyj budy!* (plBłachut: Fr); *Dziadek z ojcym cosi radzom, a matka kładom łańcuf pod progiym. – A coz to robicie? – pytom sie. – Na co tyn łańcuf? – Jak sie piyrsy roz wyganio gade ze stajnie, trza zrobić duzo rzecy, zeby jom ochronić od złego – odpowiedzieli ociec. – Łańcuf kładzie sie po to, zeby krowy były takie mocne, jak te zelazne ogniwa. – A na co wom telo wody we wiadraf, to cheba nie na pojynie? – No nie, Franuś – teroz zacyni matka. – Kied jeś juz przisеł, to ci w skrócyniu opowiym. Wodom ze siwego wiadra umyłaf wymiynia. Potym nasmaruwałaf if świynconym masłym, zeby nie dostały zopolynio i zeby if jaki jadowity god nie ukonsiył. Ale nade wsićko to masło mo if chronić od takif porobisk, co psujom mlyko. W małyj budwance jest woda ze świynconom solom. Pokropiyłaf ś niom fcora wiecór siecke w złobaf, a i w izbie, w saflicku tyz jef jom troche posypała samom solom. Daje sie jom po to, zeby bydlyntom nie zaskodziyły na nuka zodne trucizny* (SpCzyt 56: Nd); (Fr, Nd).

♫ *Uciykoj, nie cekoj,*
Kie cie chłopcy góniom,
Kied ni mos fartuska,
Zakryjze se dłóniom!

(BalSKD 24: Fr).

4. **‘przyłącza zdanie podrzędne przeciwstawne, skontrastowane w treści wobec zdania nadrzędnego; zob. też: KIE II w zn. 4.’:** *Neji w gospodzie go przijyni, bo zapłaciół sobie pokój, noji wloz do tego pokoju, noji myśli sobie: – Jak legnóć na pościyl, kied takie piykne, cyste?! Tu takie portki mom... Ne to lóg pod pościyl!* (plBłachut: Fr).
5. **‘wprowadza w opowiadaniu ekspresywne zdania opisujące gwałtowność, rzadziej intensywność zdarzeń, czynności; zob. też: KIE II w zn. 5.’:** *Kied sie łapiyli, to do wiecora juz było sićko zrobione* (plBłachut: Fr); [– Jak mówił, że co idzie zrobić z tym wozem?] – *Zagrzybś do śniega, bo to była zima. Ze weźnie śniegiym zagrzebie i be śniyg... A toci co w okopaf byli, myśleli, ze Bóg wiy, co, co robi. Neji i wiycie, kied przileciała kula, kied trzasła pod tyn wóz z tyf okopów! To telo ze... Ino telo, ze wloz do bojska no, inacy by go było tam zabiyli, neji wiycie, takie było* (RnS 128: Kr); (Fr, Kr).

KIED III *przysł.*

1. **‘wskazuje na nieprecyzyjnie określony czas dziania się czegoś (używane głównie w pytaniach, propozycjach, radach itp.); kiedyś; zob. też: KIE III w zn. 1.’:** *Jednego razu, kied seł du dómu, pobłondziył w gynstym lesie. A ze sie juz ciymrzyło, postanowiył wyjś na wysokom jodłe, bo myśloł, ze uwidzi dróge. Ale uwidzioł ino małe światełko* (SpCzyt 71: Nd); *Marzyłef o cymsi wiynksym, ale mi nie przisło do głowy, ze*

za drógom jest zabytkowo powała i ze sie znojdzie u nos. To wypełniyło moje marzynie. Kied Józek Madeja zacon izbe starom wolać i ze sie tak udo jom rozebrać bez uskodzynio i poskładać bez uskodzynio. To wypełniyło sie i moje marzynie. Za to wsićko dziynkujem Panu Bogu, ze mój los był łaskawy i miołef jesce telo siył, zef to móg zrobić (Iwan 44: Nd); (Nd).

2. **‘obojętnie w jakim czasie; kiedyś; zob. też: KIE III w zn. 2.’:** *Przijechalibyście kied jesce do Niedzice, jesce by my pogodali* (Nd).

KIEDWEŚNY *przym., daw.* **‘o mężczyźnie: otyły, postawny’:**

♫ *I jo mu pisym z cyrwonom krydom,*
Na biołym papiyru
Dajym cie pozdrawić
Kiedweśny frejyru
(MalPS 152: Jw).

KIEDY I *zaim. pytajny*

1. **‘używany w pytaniach, wyraża skierowaną do rozmówcy prośbę o określenie czasu, w którym coś się działo, będzie się dziać; zob. też: KIE I’:** *Gótko! A kiedy do nos przidziecie, boście juz tele casy nie byli?* (pmMich: Fr); *Kiedy do mnie przidzies?* (matK: ŁW); (Fr, ŁW).
2. **‘w takim samym jak wyżej znaczeniu, używany w pytaniach stanowiących zdania zależne; zob. też: KIED I w zn. 2’:** *Uharuje sie, nie wiy kiedy doś* (matK: ŁN); *Naprowde matka jes twardo, odporno, mocno i mondro. Musi wsićko przewidzieć, ściyrpieć huki i labiydzynia, wiedzieć, kiedy trza ustompić, a kiedy całom swojom siyłom i mocom za swojom racjom obstawać* (SpCzyt 24: Kr); (Kr, ŁN).

KIEDY II *spój.* **‘przyłącza zdanie podrzędne określające bliżej czas dziania się tego, o czym mowa w zdaniu nadrzędnym; zob. też: KIE II w zn. 1.’:** *Kie prziseł wilk do chłopa i powiedzioł mu, ze mu Pon Bóg kozoł zjeś chłopa, to chłop powiedzioł, ze musi sie umyć, a kiedy sie umył, kozoł wilkowi podać ogóna, by sie utar, wtedy go myrsnół do potóka* (BalNS 143: Fr); *Rano, kiedy sie pokozały zorze, seł tamtyndy Jaś Pacyga z Krempaf* (BalNS 164: Fr); (Fr).

KIEDY III *przysł.* **‘wskazuje na nieprecyzyjnie określony czas dziania się czegoś (używane głównie w pytaniach, propozycjach, radach itp.); kiedyś; zob. też: KIE III w zn. 1.’:** *Dziecka jyj* [kobiecie w ciąży] *nie wolno trzimać do chrztu, bo to jes taki przesond, ze óna jak potym bedzie rodzić, to moze mieć problemy przi porodzie, noji ze toto dziecko, co sie urodzi, kiedy w zyciu bedzie niescynśliwe* (pmBarnasz: Fr).

zob. fraz.:
KIEDY TEDY
KIEDY WTEDY
MIEĆ KIEDY
RZODKO KIEDY

KIEDYSI *przysł.* **‘wskazuje na nieprecyzyjnie określony czas dziania się czegoś (z powodu niemożliwości lub niechęci dokładnego określenia przez mówiącego); kiedyś; zob. też: KIESI’:** *Kiedysi były lelki* (matK: Nd); *No to taki, no jo wiym, taki deptac, co dwa kije i kłot. No to nawet jo kiedysi tu uzywołef, bo jak sie fciało cosi udeptać, no to tym sie deptało* (Kc); *Bo to, wiycie, mój chłop swankuje kapke na gościec. Był kiedysi u Morcina na Rzepiskak, neji tyn poza inkse łyki kozoł mu sie naciyrać okowitom. Kupiyłak mu kiedysi pełnom flaske i położyłak do półki* (SpCzyt 148: Jw); *Autobusym widziałef babe kiedysi jechać. Jes w Zokopanym taki przewoźnik, co dwie baby jezdzom autobusami* (GrJMSp 287); *Noji tak powiadali, nie daj Boze, zeby sie to drzewo w tyj ziymi porusyło, a kiedysi do tego dojdzie, bo kie sie to drzewo porusy, to od skał* [*sic*] *na dół cało dziedzina abo sie spoli, abo jom woda zabiere* (BubSpT 110: ŁW); (ogsp.).

KIEDYSIK *przysł.* **‘wskazuje na nieprecyzyjnie określony czas dziania się czegoś (z powodu niemożliwości lub niechęci dokładnego określenia przez mówiącego); kiedyś; zob. też: KIESI’:** *Kiedysikek jyj dała ciokolady* (matK: Jw); *No tak powiedzieć, ze wtedy, hej, była chudoba, ale ludzie bogacyj sie nosiyli. No bo dziś weźmy takie portki, no to chodzymy w kufajkaf, no bo portki sukniane, ftore nasi ojcowie nosiyli kiedysik, to som za drogie* (BubSpT 132: NB); *Tak daleko nie pamiyntom, zeby, nie, jo to juz kiedysik godoł, ze, ze, ze jak owce wyganiali…* (Rp); (Dr, Jw, Fs, Kr, NB, Nd, Rp).

KIEDY TEDY *przysł.* **‘czasem, niekiedy’:** *Kiedy tedy to wom diabli rozum wezmom* (matK: Dr).

KIEDY WTEDY *przysł.* **‘kiedyś w przyszłości, w stosownym czasie’:** *Kiedy wtedy usyjym tom kosule, teroz ni mom casu* (Nd); *Noji to óne siedziały, a matka godała: siedź, było przisłowie: „Siedź w koncie, a znajdom cie”, nie plontoj sie nigdzie, siedź, óni i tak przidom do tego, kiedy wtedy tyz sie wydos, nie musis gónić* (KorpSp: Nd).

KIEFA *rz. ż*

1. **‘ostra szczotka do ręcznego szorowania podłogi; 📷 Tabl. II’:** *Zdarto na het ta kiefa, ciynzko wycuchać niom forzty* (Nd); *Forzty my mieli w dóma drewniane, to je trza było dobrze cuchać,*

coby były cyste. Brałak takom kiefe ostrom, takom, co miała drewniane z góry, a od spodku miała takie jak włosy, ale to twarde było. Brało sie wody do wiaderka z jakim proskiym, mocało sie w tyj wodzie kiefe i tak na kolanak sie cuchało. I zaś sie opłókało tom kiefe i dalyj sie cuchało (plSarna: Jw); (Jw, Nd). [**kifa**]

2. **'szczotka do czyszczenia butów; 📷 Tabl. II':** *Kiefa do cyscynio bótów* (matK: Rp).

KIEGO CHOLERA *wykrz.* **'wyrażenie będące formą emocjonalnego pytania o przyczynę dziwnej, niewytłumaczalnej sytuacji, o jej sprawcę itp.; zob. też: KI DIABLI':** (KorpSp: Kr).

KIEGO PIERONA *wykrz.* **'wyrażenie będące formą emocjonalnego pytania o przyczynę dziwnej, niewytłumaczalnej sytuacji, o jej sprawcę itp.; zob. też: KI DIABLI':** *Nawet jes tak niekiedy, ze jak jom zapłodni dwa rodzaje trutni, to nawet sie pscoły w ulu różniom kolorami. Cyńść jes na przikłod takif, taki kolor mo. Jo z pocontku myśloł, ze to som jakieś rabusie, niy? Bo jak to? Cyńść jes na przikłod takif bardziyj do sara, a cyńść do zółta, no to kiego pierona w jednym ulu dwa rodzej pscół, niy? A jednak to jes dwa, dwa rodzaje późniyj mo na przikłod tyf genów, niy? Ze, cyńść jojek jes takif, cyńść takif i, i, i dopiyro teroz jo teroz, człowiek se uświadomiył, ze to jes tak* (Kc).

KIEJSI *przysł.* **'wskazuje na nieprecyzyjnie określony czas dziania się czegoś (z powodu niemożliwości lub niechęci dokładnego określenia przez mówiącego); kiedyś; zob. też: KIESI':** *No a Sebastian se przipomnioł, ze przeciez tutaj kiejsi jego ojcowie tyz mieli zomek, no to tu przijechoł* (KorpSp: NdZ).

KIEJSI KANY *zaim.* **'coś bliżej nieokreślonego, w jakichś okolicznościach spełniającego warunki zdania: zob. też: COSI KAJSI':** *Choćby tyz ta kiejsi kany, z kimsi kajsi cosi co, no to co?* (pmJerd: Fr).

KIELCYK *rz. mnż, daw.* **'koszta, wydatek, zwłaszcza niepotrzebny (np. na wódkę)':** *Wesele to duzy kielcyk prze ojców* (PrP 2006: 265: Nd); *Na świynta wse jes wiynksy kielcyk* (Nd); *Nakupiyła psiokrew dziadók na jarmaku i po co teli kielcyk* (CoWś 182: CzG); *Ale tyz śporuwali. Miało mieli kielcykok, coby ino nazganiać pinionzków na kóniusia. Kie juz po poru rokak telo prziśporuwali, ze mogli tego kóniusia kupić, to oba pojechali z krzesnym ojcym na jarmak do Miasta* (SpCzyt 85: Rp); *Abo i te wesela. Kieloz óny wyłupiom piniyndzy z nasyf katolickif ronk. Mało sie tyz skróś tego zyniom dziś, bo bez małyf kielcyków ni moze sie ślub obyjś. Jo se tak medytujym, ze krzciny trza by cołkiym skasyruwać, a wesela ucionć na połówke, bo to na dzisiyjse casy wcale nie pasujom downe zwyki* (GazPod 1932, nr 9: 8); *– No dy, jak ześ uwionzoł, kiebyś był uwionzoł trzi, to by ci były trzi pukły – tak mu godom – mos rozum? Jak mos zdrowy rozum, to sie nie kieltuj – tak go pytom potym juz. – A, a, pytom cie piyknie, głupoty nie rób, nie rób se kielcyku. Jak mozes, tak rób, to krowe kupis i, i do krów przidzies* (CzG); (CzG, Fr, Jw, ŁN, Nd, Rp).

KIELE CASY *zaim. pytajny*

1. **'jak długo':** *Orafie sie, to nasiynie zostaje na bojsku, nasiynie sie wycyści, to jes na drugi rok, juz zmłynkuje i omłóci, a toto lyn bierymy do wody. Mocymy lyn kiele casy? – Choćkiedy tydziyń, choćkiedy dwa, jako jes na polu ciepło, hej!* (BubSpT 143: Tr).
2. **'używany w pytaniach typu retorycznego, wykrzyknieniach, w których mówiący chce podkreślić (wyrażając różne pozytywne lub negatywne emocje), że coś trwa bardzo długo':** *Chowały sie, chowało sie kury tyz tak, nale to juz obracali z tym do gospodarki, bo świnie chować trza było jom kiele casy* (RnS 92: Fr).

KIELE DALE *zaim.* **'jak daleko':** *Kiele dole byś tam polecioł, to nie wiym* (KorpSp: Rp).

KIELE RAZY *zaim.* **'ile razy, jak często':** *To był podłuzny zogłówecek, ale go owijały kiele razy, babka to długie casy tak owijały* (KorpSp: Jw).

KIELEŚ *zaim. liczebny* **'wskazuje na przybliżoną, nieprecyzyjną ilość, wielkość czegoś; ileś; zob. też: KIELOSI':** *W koziucha no to tak patyka postawił na środku i tak z dziesiynć metrów, i drugiego inksego patyka rzucajom, zeby, zeby tego, to, to, to tom tego koziucha zwa... zwalić, niy? Na jak kto nie zwalył, to kora, to jesce roz, jesce roz, no, a pliske to tyz taki patyk sie wkłado w takom dziurke i sie musiało rzucić tam, kie... kieleś metry dalyj rzuciyło sie z tym kijym, zeby sie to wyrzuciyło dobrze sie dobre to było* (KorpSp: Kc).

KIELI I *zaim. pytajny*

1. **a) używany w pytaniach, wyraża skierowaną do rozmówcy prośbę o określenie, jak wielki, znaczny (pod względem liczby, ilości, wagi, rozmiaru, wielkości, intensywności itp.) jest dany obiekt':** *Kieli tyn kónicek?* (plBłachut: Fr); *No to kieli juz ci urós tyn bycek, pokoze mi, cy co bedzie ś niego?* (pmMich: Fr); (Fr).

   b) 'w takim samym jak wyżej znaczeniu, używany w pytaniach stanowiących zdania zależne': *To wse kukomy bez okna, jak kieli tam ogień*

jes, to chłopcy, takie małe chłopcyska zganiajom te opony (KorpSp: Tr).

2. **‘używany w pytaniach typu retorycznego, w których mówiący w sposób emocjonalny podkreśla, jak znaczną liczbą, wielkością, intensywnością itp. coś się odznacza’:** *Neji musielimy to ziarno z powrotym dać i pojechali ojcowie, zabrali nam ojców kieli był płac płac, krzik, ale dzie jechali, to ci nie powiym. Dzie if zabrali, pokla pojechali, dzie, co tata sie dziesi wymigli, co, co pozostawiali kónie, syćko, co uciykali du dómu. Powracali nom, a kónie tam zostawiali. Nasa kobeła przisła. Przisła biydno, ale była postrzelono, miała dziure tu tego, jak zadnie nogi, w łopatce* (KorpSp: Dr).

KIELI II *zaim. względny* **‘przyłącza zdanie podrzędne określające bliżej, jak znaczne pod względem ilości, liczby, wielkości, intensywności itp. jest to, o czym mowa w zdaniu nadrzędnym (może ono zawierać odpowiadający zaimek wskazujący TELI)’:** *We Wilijom Gód zegnali sie przed północom syćka ludzie w skole, kieli ik było z Rzepisk, z Corny Góry i Jurgowa, bo to Pon Farar ogłosiyli z kozanio, ze be przedstawiynie „Narodzenie Poniezusa”. Pani Gromadzko naucycielka dobrze sie przziryktuwała ze skolnikami, aze if naucyła śpiywać i ozprawiać. Najwiyncyj miała roboty z odziyniami, bo ta syła nie z paceśnego płótna, ale z papieru, Ludzie ni mogli sie wycuduwać dzieciom, ze tak piyknie przedstawiajom* (GazPod 1926, nr 12: 7: Łp); *A jad... jedlimy takie luksusy? Abo owies, kieli był, to pomleli i owsiany moskol był, i jarcany, i bryja, i grula, i jod człowiek, i zdrowy był* (KorpSp: Nd); *Kieli mynscyzna wysoki, to teli sie robi dziyrzok, a tyn bijok, jo wzion meter, ze zmierzem, kieli tyn stary bijok był, zeby zrobić go od tego, od metra* (KorpSp: Fs); (Fs, Łp, Nd).

zob. fraz.:
KIELE CASY
KIELE DALE
KIELE RAZY
KIELI TELI

KIELISEK *rz. mnż, kuch.* **‘ogpol. kieliszek do picia wódki, wina; zob. też: KIELUSEK; 📷 Tabl. II’:** *Noji i odkond mom te pscoły, nie napiyłef sie ani piwa, nic, ani nawet kieliska* (Kc).

zob. fraz.:
POCIONGAĆ Z KIELISKÓW

KIELI TELI *przym.* **‘niespełniający wprawdzie wszystkich wymagań w zakresie wielkości, ale w danej sytuacji wystarczająco duży, dający się zaakceptować’:** *Zeby choć kieli teli był, ale zeby ino był, bo jak go nie be, to nie wiym, co zrobiym* (pmMich: Fr).

KIELIZNY *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo duży, jakże wielki’:** *Kukojcie, kielizno ta główka kapusty* (Nd).

KIELNIO *rz. ż, bud.* **‘ręczne narzędzie murarskie do rozprowadzania zaprawy na warstwie cegieł w murze lub rzucania zaprawy przy tynkowaniu; 📷 Tabl. V’:** (CoWś 220).

KIELO *zaim. pytajny*

1. **‘używany w pytaniach, wyraża skierowaną do rozmówcy prośbę o określenie liczby, ilości, masy, natężenia itp. czegoś; jak dużo, ile’:** *Kielo stoji – kielo worce* (matK: Nd); *Dwojić wom? Kieloście wy starso ode mnie* (matK: Dr); *Tłuste bydło – kieloś to doł?* (matK: Tr); *Dwa a dwa, kielo to jest? Przyniós gorzołke, a kołoc zabocół, wielki a głupi* (matK: Łp); (ogsp.). [**ile** – Dr, Fr, Fs, ŁW]
2. **‘w takim samym jak wyżej znaczeniu, używany w pytaniach stanowiących zdania zależne’:** *Bocym, kielo pamarło* (matK: ŁW); *Gazdowi skłodali dor, kielo ktory mioł* (matK: Fr); (Fr, ŁW). [**ile** – CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, ŁW, Nd].
3. **‘używany w pytaniach typu retorycznego i w wykrzyknieniach, w których mówiący w sposób emocjonalny podkreśla, zwykle znaczną, liczbę, masę, intensywność czegoś’:** *Helka kielo mniyjso, a do kościoła chodzi* (matK: Dr); *Pyncoki w tympce tłuc – co jo sie tego utłuk, kielo razy!* (matK: ŁN); (Dr, ŁN). [**ile** – Łp]

zob. fraz.:
KIELO CUD
KIELO GODZIN
KIELO PARY
KIELO PARY STARCY
KIELO TELO
KIELO WLEZIE
PO KIELO

KIELOBONDŹ *zaim. liczebny, ndm* **‘wskazuje, że dokładne określenie ilości jest dla mówiącego nieistotne; obojętnie ile, bądź ile’:** *No tak to było, ze to mieli, kupuwali w nacyniaf otwartyf, juz, i wolno było jak na decy, na pół decy, kielo bondź, to wolno było tak sprzedawać. Jak seł sobie chłop kosić, to se wloz do karcmy, wypiół sobie pół decy tyz* (BubSpT 50: Fr).

KIELO CUD *przysł.* **‘wyrażenie wskazujące na bardzo duże natężenie danej cechy, na wyjątkowość zjawiska itp.; niezwykle, niespotykanie, niewiarygodnie, bardzo; zob. też: CO CUD’:** *Piykne kielo cud* (matK: Fr).

KIELO GODZIN ‘wyrażenie w znaczeniu ogpol. „która godzina?”, używane jako pytanie do rozmówcy lub zdanie zależne’: (CoWś 274: Nd); (SSWG 13); (Nd).

KIELO PARY ‘o krzyku, śpiewie: tak mocno, jak tylko się da’: *Pryndzyj ładnie śpiywali na głosy, bo dziś to młodzi nie znajom śpiywać, to sie drze kielo pary mo, ale dawni to tak jak kieby harmunija sła, no jedyn piyrsym głosym, drugi, trzeci i to było luks* (KorpSp: ŁW).

KIELO PARY STARCY ‘o ucieczce, biegu: tak szybko, jak się tylko da’: *Wyzułef sie z boganci i po cichućku uciekom kurcyncy po kościele, zeby mie strachy nie słysały. Fuknółef do kaplicy, tam otworzółef se dźwiyrze, bo sie od środka zamykały, i leciołef du dómu, kielo mi ino pary starcyło* (BalSKD 79: Fr).

KIELORO *zaim. liczebny zbiorowy, ndm* **‘kilka, kilkoro; sporo’:** *Jedyn taki gazda był bardzo biydny i dzieci mioł kieloro, juz se ni móg rady dać, juz nie było za co jeś kupić i dzieci głoduwały* (BubSpT 90: Kr).

KIELOSI *zaim. liczebny* **‘wskazuje na przybliżoną, nieprecyzyjną ilość, wielkość czegoś; ileś’:** *Drugi brat stela uciók, wzion kielosi seść owiec* (RnS 155: ŁN); *No mom tam swojom grupke, kielosi tam piynć cy kielo, śtyry osoby i noji trza tam z nimi abo jakiesi cosi posprzontać cy wycyścić łazienki* (KorpSp: Jw); (ogsp.). [**kieleś** – Kc; **kielosik** – Kr, Nd; **kieloś** – NdZ]

KIELOSIK *zaim. liczebny* **‘wskazuje na przybliżoną, nieprecyzyjną ilość, wielkość czegoś; ileś; zob. też: KIELOSI’:** *Był taki zwycaj, ze kazdego roku z urbaru ksiyndzu dawali na przikłod kielosik tam siong drzewa* (KorpSp: Nd); (Kr, Nd).

KIELOŚ *zaim. liczebny* **‘wskazuje na przybliżoną, nieprecyzyjną ilość, wielkość czegoś; ileś; zob. też: KIELOSI’:** *No to było i kilka tam tyf sługów, co biydni byli, tu chyba ze śtyry abo piynć por było kóni, potym zaś kieloś tam por wołów* (KorpSp: NdZ).

KIELO TELO *zaim. liczebny* **‘określa pewną niewielką (czasem niezadawalającą), jednak w danej sytuacji możliwą do przyjęcia ilość, liczbę, masę, intensywność, jakość itp. czegoś; coś niecoś, przynajmniej trochę’:** *Pozyc mi kielo telo cukru, zebyf na rano miała do kawy* (Nd); *Wziyni taki kagonek, taki gornecek, utopiyli maści i tak loli do tego kagonka tyj maści, i zrobiyli knot taki, i włozyli tyn knot do tyj maści, i zapolyli, i tak sie to świyciyło, ta maść. No to sie kurzyło po izbie i ta, aby kielo telo widzieć* (BubSpT 47: Fr); *Gorzyj było nazod jechać, bo trza było jesce przecie w nocy nazod przijechać, zeby kielo telo sie zdrzimnóć i jutro do roboty, i zazwycoj potym ni mioł fto na przodku jechać, bo nieroz sie stało, wiera, ze taki straf potrafiół postrasyć, tak ze spod, zymby wybiół, rynke złómoł* (BubSpT 114: ŁW); *Jagnieska uciesyła sie, ze ociec sie nie prociwiół. Warciućko usyła dwie duze torby z łatami. Jyndrek zaś przirykтuwoł długom kulmage, na kóńcu przibiół łatke skórzanom, coby sie móg ociec przed psami oganiać. Potym wzion worek i zarucioł ojcu na plecy. A wtedy mały synek Jyndrzka, co juz kielo telo łopociół, pado do ojca: – Tato, jednom torbe zostowcie! – E, na co? Coz ci do tego, ty ślimoku! – A coz jo wom dom, jak bedym duzy, a wy pudziecie po pytaniu?* (BalSKD 99–100: Fr); (Fr, ŁW, Nd, Rp).

KIELO WLEZIE ‘tak, że już więcej nie można, do granic możliwości, wytrzymałości; też: ile się tylko chce’: *Portki na sie nosiół starodowne, ino jednym snurkiym usyte, dołotane, kielo wlezie. Cuchy nie nosiół, ino stary serdocek po dziadku nieboscyku* (SpCzyt 35: Rp); *Powychodzom ponieftorzi, jak te precedy jakie i bebłajom kielo wlezie* (plBłachut: Fr); *– Chłopcy, doś temu z kraja, teroz dajcie temu od ściany. – Na nowo sła obertacka, kozdy parobek tońcujoncy koło pościółki przilypiół dziadkowi, kielo wlazło* (BalNS 140: Fr); (Fr, Rp).

KIELOZ *zaim. pytajny*

1. **‘używany w pytaniach, wyraża skierowaną do rozmówcy prośbę, o określenie liczby, ilości, masy, natężenia itp. czegoś; jak dużo, ileż’:** *Kieloz tyf dutków mos?!* (plBłachut: Fr); *– Kieloz za niego? – Pyto sie ta chłopina. – Bes go mioł bez rok, bes robiół, co bes fcioł i kie bes fcioł – a za to zapłacis 100 papiyrkók – pado Poniezus* (KowPluc 45: Jw); (SSWG 13); (Fr, Jw).
2. **‘wyraz podkreślający stosunek emocjonalny mówiącego do przedmiotu pytania; ileż’:** *Kieloz juz tyf piw wyduldoł? Nic ino duldo i duldo!* (plBłachut: Fr); *No dy klos my mieli, bo seść, siedym to tyz było, hej, jedyn naucyciel był, a dzieci moze było jakie... kieloz mogło tyk dzieci być? Piyndziesiont, no było, no dy kierdel* (BubSpT 17: CzG); *Kieloz to było radości, kie tata wyzdajoł mi ze Słowiyńska takie narty z rowkiym, okute, a bóty zapinało sie na sprynzyny* (NaSp 32: 16); (CzG, Fr, Rp).

KIELTUWAĆ *cz. ndk* **‘wydawać niefrasobliwie pieniądze’:** (CoWś 182); *Kieltuje piniondze na byleco, darmuje* (matK: Kr).

KIELTUWAĆ SIE *cz. ndk* **‘wydawać pieniądze na coś zbędnego’:** *– No dy, jak ześ uwionzoł, kiebyś był uwionzoł trzi, to by ci były trzi pukły*

– *tak mu godom – mos rozum? Jak mos zdrowy rozum, to sie nie kieltuj – tak go pytom potym juz. – A, a, pytom cie piyknie, głupoty nie rób, nie rób se kielcyku. Jak mozes, tak rób, to krowe kupis i do krów przidzies* (CzG).

KIELUSEK *rz. mnż, kuch.* **'ogpol. kieliszek do picia wódki, wina; 📷 Tabl. II':** *Przechylyli po jednym kielusku cystyj, pozakurzuwali fajki, pospiyrali łokcie na stół i ozpatrzuwali sie po izbie, gdzie jacy ponowie siedzom i co popijajom?* (BalNS 80: Fr); *Dadzom tyj wódki wypić kielusek no tymu, co na cepiec doł* (BubSpT 18: CzG); *Taki mały mos tyn kielusek, wejze wiynksy ś*tamperlik (CoWś 171: CzG); *Nalyjze mu jaki kielusek, bo straśnie jes dziś płony* (pmMich: Fr); (SSWG 21); (CzG, Fr, Tr). [**kielisek** – Kc; **pucharek** – ogsp.]

zob. fraz.:

ZAZIYRAĆ DO KIELUSKA

KIEŁ *rz. mż* **'biały pęd na ziemniaku, wycinany wraz z kawałkiem ziemniaka jako OKROWEK; 📷 Tabl. I':** *Kieł idzie z dziurecki || z ocka* (matK: Fs); (Fr, Fs).

KIEŁATAĆ SIE *cz. ndk* **'o kole wozu: chwiać się na boki':** *Rozkiełtane na osi, kiełace sie* (matK: ŁW).

KIEŁBASA *rz. ż, kuch.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Dzioć kiełbasy, kiski* (matK: ŁW); *Dzieje sie kiełbasy* (matK: Rp); *Dziejom kiełbasy* (matK: Rp); *Snycle – mielone miyso na drobnym sitku przez masinke, na kiełbasy jes grubse sitko* (matK: Kr); *Kiełbasy fałat, moze wnet telo* (matK: Dr); *Z kosołkom to baby chodziyły do kościoła świyncić na Wielkanoc pokarmy. Do kosołki sie wkładało rózne jedzynie: masło, sól, kiełbasy kawałek, spyrki, noji takie rózne inkse. Na wiyrk, na kosołke my dawali takom serwetke, coby przikryć to jedzynie* (pmMiś: Jw); *Do kómory mama zanosiyła tyz chlyb, jak upiekła, i jakie kiełbasy, jak my świnie zabiyli i zrobiyli. Kómora musiała być, coby było dzie odkładać choćjakie groty, zeby nie zawodzały. W tyj kómorze to sie jedzynie przechowuwało* (pmMiś: CzG); *Na frystyk my barz cynsto jedli pałacinki. Mama nom robiyła ze skwarkami abo z kiełbasom* (pmMiś: Jw); (ogsp.).

KIEŁBASECKA *rz. ż* **'z nacechowaniem emocjonalnym o kiełbasie':** *Krajało sie w kostecke i to sie potym, sie zamarynuwało i nadziywali, masinkom sie mielyło i, a jak nie było ma... nie było masinki, bo jo pamiyntom, to mieli takie, co sie tak nakładło i to trza... i do tyf flaków, co jak sie trza było ocyścić ze świni i do tego nadzioć, ale była kiełbasecka, pani, jak dziś pamiyntom jom jesce* (KorpSp: Fr).

KIEŁBASIANY *przym.* **'od rz. KIEŁBASA':** *Kiełbasiane miyso || świycki miysne – koło grzbietu* (matK: Fr).

zob. fraz.:

MIYSO KIEŁBASIANE

KIEŁBOSKA *rz. ż, kuch.* **'zdr. od rz. KIEŁBASA':** *Ukrójze mi tyz kawołek tyj kiełboski* (pmJerd: Fr); *U nos to sie świynci kiełboske, jojka, sołdre – jak downo, masło, krzon, sól, cytryne, pomarancie, baranka z cukru, teroz to jesce som zajonce cy kury z ciekolady, neji bazicki. Na kosyku serwetka wykrochmolono i bukszpanym, ne miyrtym tak na wiyrzf wrazony. Sadło wisiało, kiełbosecke, jak zrobiyli, ale to nieduzo. To jom trzimali, jacy sie kukało na niom, zeby była na oświyncynie na Wielkanoc* (GrJMSp 306); *Pokrzebst, byledzie to nazywali krzebt, a tu u nos sie nazywało pokrzebst. Pokrzebst to jak zabijali świnie, no to, to, to tak dzielyli, ze to grzbiet, to tyn grzbiet ze słóninom był, to trza było kawołek tego i kawołek miysa, i kawołek kiełboski, jak robiyli. Takom małom kiełboske odnosiyło sie zaś toto po rodzinie, do rodziny. Juz do somsiadów sie nie nosiyło, ale do nojblizsyj rodziny, tam do bratów, do siostrów* (RnS 143: Łp); (SSWG 13); (Fr, Łp).

KIEŁKUWAĆ *cz. ndk* **'o nasionach roślin: wypuszczać kiełki; wschodzić':** *Jak sie posadzi* [ziemniaki]*, to tam kiełkujom wnuka* (matK: Łp).

KIEŁZAĆ zob. KIEŁZNÓĆ

KIEŁZNÓĆ *cz. dk* – **KIEŁZAĆ** *ndk* **'przesunąć się, poruszyć się po czymś z minimalnym tarciem':** *Ale mi tyz kiełzło* [ale się poślizgnąłem] (matK: Łp); *Owinół onycoske tam kapke i obuł tyn kyrpiec, i ściongnół do kupy, i sie nie zobuwoł ani nic, ino ta Murzinek ta lezoł w tym popiele. A jak zaś przisło, dysc, jak łapiyło loć, no to sie ozmocyły ty kyrpcoski, co zaś wylatuwały z nóg i kiełzało sićko, bo ta jak kieby wzion i spyrkom owinół noge, niy* (BubSpT 68: Jw); (Fr, Jw, Łp).

KIEPSKI *przym.*

1. **'cechujący się niską jakością; marny, lichy':** *Płóno dróga, kiepsko, dziury haj* (matK: Kc); *Stary fajke kurzół, ozmyśloł i pokazuwoł: w tyj mało, ladacy be owiesek, w tyj tyz mało baniek – kiepski be grof, a w tyj dziwaśkyny pokazujom sie pociorecki – he, słaby be jarzec i wróble go bedom pić, w pucharku ino dziekyny jes korolicek na wodzie – nie be kapusty, a co urośnie, to jom gonsiynice zjedzom* (BalNS 65–66: Fr); (Fr, Kc).
2. **'mający słabe zdrowie; schorowany, słaby':** *Kiepski taki, co duzo choruje* (matK: Fr).

KIERDEL *rz. mnż*

1. *past.* **‘stado owiec; zob. też: KYRDEL w zn. 1.; 📷 Tabl. III’:** *Owce pasło sie i w porzyndówkaf, niefto-rzi paśli w małyf kierdelaf, nie wyganiali do porzyn-dówki. Były to roki seśdziesionte – siedymdziesion-te, jesce i osiymdziesionte, ze w Niedzycy była barz rozwinionto hodowla owiec, pasły sie choćkiedy, jak przisły z kosaru owce i piynć porzyndówek. Niźni kóniec osobno, wieś osobno, zowoda osobno, wyźny kóniec osobno. Jesce byli i sukromnicy, ktorzi mieli kazdy lepi jak sto owiec* (Iwan 39: Nd).
2. **‘gromada ludzi, zwłaszcza dzieci; zob. też: KYRDEL w zn. 2.’:** [Czego uczyliście się?] *Ma-dziarscyzny, hej, pisać, nale bodej ta Bóg broniół. No dy klos my mieli, bo seść, siedym to tyz było, hej, jedyn naucyciel był, a dzieci moze było jakie... kieloz mogło tyk dzieci być? Piyndziesiont, no było, no dy kierdel* (BubSpT 17: CzG).

KIERES *rz. mnż* **‘brak porządku w ułożeniu przedmiotów; bałagan’:** *Narobiółeś kieresu, to teroz bes sprzontoł, a jekeś ty myśloł?* (pmJerd: Fr); *Dzieci narobiyły kieresu w izbie* (Nd); *Chło-pów słychno juz na oborze, bedom sie teroz myć, przewlykać, zaś narobiom kieresu* (Czard 50: Nd); *Pomogałaf jego babie w domowyj robocie. Noj-cyńścij przontałaf i tof rada robiyła, bo duzego kieresu nie było* (SpCzyt 82: Nd); *Oj, było wielkie sprzontanie całego dómu, od piwnicy jaze po daf, no bo przecie na piyntrze przi takiym świyncie ni mogło być kieresu. Mama Hanusi nawet w izbaf ściany pobiylyła, a chłopcyska musieli całom obo-re piyknie pozamiatać, bojsecko i jate wysprzontać i śmieciska powywozić* (SpCzyt 100: Kr); (Dr, Fr, Kr, Łp, Nd, Rp, Tr). [**bajzel** – Fr, ŁN, Nd; **bałagon** – Fr; **bałyzer** – Łp; **kutfas** – Fr; **soter** – Fr]

KIERESIĆ *cz. ndk* **‘robić nieporządek; śmiecić, bałaganić’:** *Ta mało to ino kieresi furt, biyda jom przipilnuwać, bo óna zawse tam cosi wygrzebie* (pmMich: Fr); (SSWG 13); (Fr, ŁN, Rp).

KIERMAS *rz. mnż* **‘spotkanie towarzyskie po-łączone z zabawą’:** *E wiycie co, na andrzejki to sie zganiali, ale toci, co gnój woziyli w zimie. Wo-łali to na sprzonzki. Ne to swagier, tam kumoter, tacy ne to sie pozganiali, no to wołali, ze chłopy sie zganiajom na sprzonzki. Jak dziesi mioł fto gnój daleko wozić, ne to po... Jedyn drugiymu kó-nia dawoł, no bo daleko było wiyź, no to do pory tego. Ale tak o andrzejkaf nie było tego, no, ale ino tak jak wom godom, ze zganiali sie to tak, ze na sprzonzki. Wołali to kie... Zabawe robiyli, to wołali, ze na kiermas robiom zabawe, no, nie na andrzejki, ino na kiermas, no* (RnS 131: Kr); (Kc, Kr).

KIERNICA *rz. ż, kuch.* **‘większa KIERNICKA; też: z nacechowaniem emocjonalnym o KIERNIC-CE’:** (matK: Fr).

KIERNICKA *rz. ż, kuch.* **‘drewniane naczynie do ręcznego wyrobu masła, wykonane z BED-NOREK, okrągłe, o kształcie ściętego stożka, średnicy podstawy ok. 25 cm i wysokości 60–70 cm, składające się z pojemnika na śmietanę, WIYRNIKA, WIYRNICKA i TOPORKI; współ-cześnie bardzo rzadko używane w domach do wyrobu masła; 📷 Tabl. II’:** *No to normalnie takie drewniane było, taki pojymnik, to sie wołało, wolało sie po nasemu kiernicka* (RnS 68: Fs); *W tyj kiernicce robiyme masło, to trza tom toporkom doś długo rusać, zeby sie zrobiyło* (Fr); *Przóć tego cynsto ubijałymy masło, jaze w kiernickaf hurca-ło* (SpCzyt 83: Nd); **:** *Kiernicka była drewniano, składała sie z toporka i prowdy, i... prowda to było na wiyrchu, a toto na wiy... pockoj, co sie zakładało, jak sie wołało? Normalnie, to sie, to była kiernicka, a toporka był toto drewniane co sie robiyło, rusa-ło, a było kółko takie okrongłe na wiyrchu, to sie nazywało prowda. Prowda to trzimała, zeby ta śmietana ci nie wyskakuwała do góry, a na toporku było na spodzie kółecko, dziur... z dziurkami, zeby ta śmietana przechodziyła, zeby była tyn ruf, zeby zbić zrobić to masło, hej* (MMilMCK: Nd); *Późni sie wleje do kiernicki i robiymy rynkami. Robiymy rynkami, no doś długie casy. Jak jes zimno, no to choćkiedy mlyka przegotujym i wlejym ciepłego, to skorzyj, a jak niy, to wlejym do wiadra ciepłyj wody i kiernicke włozym do ciepłyj wody, i weznym se okrocym, i trzimiym tu, i robiym masło tak. Późni, jak sie juz potym krupi, no to sie juz masło zrobi i wyjmujymy. I jesce na file tak sie skackuje, zeby to te śićkie krupy zesły* (BubSpT 144: Tr); (ogsp.). [**je-banica** – Fs; **kernicka** – Nd; **masielnica** – Nd; **maślonka** – Fs; **maśnicka** – CzG, Fr, Jw, ŁW, Rp]

KIERNOZ I *rz. mż* **‘rozpłodowy samiec świ-ni; knur; zob. też: KNUR’:** *U nos, jak puscali na świnie kiernoza, to sie ludzie ni mogli nadziwić, ze mama wse wiedziała, kielo prosiont bedzie. A to jes tak, ze kielo razy kiernoz dupom rusy, telo pro-siont be, na mur betón* (CoWś 203: CzG); (TPPG I 87: ŁN); (CzG, ŁN).

KIERNOZ II *rz. mos*

1. **‘mężczyzna o niepohamowanym popędzie seksualnym’:** (GrJMSp 244).
2. **‘osoba przegrywająca w zabawie o tej samej nazwie’:** *Co ftory źle cylnie, Rózusia sie śmieje. Rozeźłyło to Franka, bo juz trzeci roz be kierno-zym. Zbluzgoł dziywce ocami, jaze sie skurcyła.*

– Z cego sie hingoces?! – krziknół na niom. Wystrochano jesce wiyncyj, staje pomału ze skały i dawoj dyrdym bez ławe na ksiyndzowom zohrade (SpCzyt 18: Nd).

KIERNOZ III *rz. mż., blm* **‘dziecięca zabawa, polegająca na tym, że ustawieni kołem uczestnicy, zaopatrzeni w kije, mający przed sobą wykopane dołki, starają się kijami wepchnąć np. kamień, puszkę itp. do dołka znajdującego się w środku koła, bronionego przez jednego z graczy, ten z kolei stara się wepchnąć kamień do jednego z dołków zewnętrznych; przegrywa ten, kto nie zdoła obronić swego dołka’:** *– Zamias sie folić, moze zagrojmy w kiernoza – obezwoł sie nojmłodsy Franek, ftory ostatni wyseł z wody. Spasuwało to iście wsićkiym. W te pyndy lecom na zielony tłok koło krzoków. Musom wykopać siedym dołków. Jyndrek kozikiym wybroł juz na środku tyn nojwiynksy, syroki dziesi na 10 cyntymetrów. Wojtek i Kuba patykami kopiom seść mniejsyf dookoła tego w środku. Potym rozlecieli sie po karamyskaf i kazdy wraco z palicom. Józek naloz mały ştyrograniaty kłócicek. Bez niego nie byłoby granio, przeciez trza niym trafić do duzyj dziury przi pomocy palicy. Ugadujom sie, ze zacynajom od nojmłodsego i kazdy be mioł trzi kolyjki. Ftory nie cylnie do środka, zostaje kiernozym i ceko dali na drugom kolyj. Ftory piyrsy trafi, wygrywo. Franuś nie trafio, kłócik wlatuje do mniejsego dołka – pułapki. Nie udaje sie tyz ani Wojtkowi, ani Kubowi za piyrsym razym. Za to Józek dobrze wycyluwoł. Po niemu Jyndrek, ale óni som nojstarsi. Wiedzom se radzić* (SpCzyt 18: Nd). [**świniorz** – Fr]

KIERNOZIĆ SIE *cz. ndk* **‘wiercić się, kręcić się’:** *Co sie telo kiernozis* (CoWś 274).

KIEROT *rz. mnż* **‘urządzenie do napędu maszyn w gospodarstwie domowym, instalowane na stałe za zabudowaniami gospodarczymi, składające się przede wszystkim z przekładni, umożliwiającej zamianę ruchu okrężnego na wirowy ruch poziomego wału napędowego, wprawianego w ruch przez konia chodzącego po kole i zaprzęgniętego do odchodzącego w bok masywnego dyszła; używane w czasach, kiedy nie było prądu elektrycznego; zob. też: KIYROT; 📷 Tabl. III’:** *No bo tak tom trybówke to jesce kierotym, jesce g... gaplym... gapel to sie woło* (KorpSp: ŁW); *Na powrósła, na powrósła sie młóci, jak godom cepami, a tak to sie sićko młóci masinami. Po wojnie, zaroz po tyj, no to..., jesce nie tak, ba w samom wojne, no to nakupiylimy duzo kierotów tu tyf gapli, no to, to sie nakupiyło (gapel, kiyrot – jedno wołajom tak, tu sie nazywo po polsku kiyrot, a tak downo to gapel sie nazywoł), ale to było krótko, to było krótko, tyj doby, bo jak roz nastała elektryka tutok, teroz abo motory, po piyrse motory były, te spalinowe, a potym elektryka i zaś motory wysły z mody, zaś eletryka i eletryka* (BubSpT 135: NB); (ŁW, NB).

KIEROTNIAĆ SIE *cz. ndk* **‘ruszać się, być aktywnym fizycznie’:** *– E, kierotniojze sie pryndzej, takiś niespory, juz ty sie wnet ocielis!* (BalSKD 74: Fr).

KIEROWCA *rz. mos* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Jak my byli w Niymcaf, było małzyństwo, co mieli swoje gruski do betonu. Baba jeździyła i chłop, to baba lepi jeździyła, lepi wycofała, była lepsym kierowcom od niego* (GrJMSp 286); *No to dzieci tak sie ciesyły, ze te autobusy jeździyły, to sie pozlatuwały ze wsi i tyn kierowca nos nieroz przewióz* [śmiech]. *To my, tak za darmo nos przewióz po tyj dródze nowyj, co była, to my sie juz tak ciesyli, ze, ze moglimy jechać, bo przez wieś, przez nasom dziedzine, to downo tylko jeździyły gaziki wojskowe abo takie auta i, i to u nos była placówka wojskowo, no to tylko wojocy u nos to byli, to tak ze bez wieś dzieci sie mogły bawić, jak jesce było takie błoto, maras, to sie nazywało, jak jesce był tyn maras, to my sie brali, grali w koziuchy* (Kc); *Jechalimy na wcasy, no moze z dziesiynć lat tymu, piytnościce moze i nas tata, mój tata jes dobrym kierowcom, ale jak ón som prowadzi, nie ufo, nie lubi jeździć autobusym, nie lubi samolotym, nie ufo innymu kierowcy. I do Grecji sićkie miynśnie mioł tak napiynte, bo juz ósmom godzine siedzioł tak* [informatorka demonstruje] *i obserwuwoł kierowce. My juz z mamom sie tak hańbiyły, tak zjyzdzały, ze to nie nas ociec* (Nd); (Kc, Nd).

KIEROWCUWAĆ *cz. ndk, rzad.* **‘być kierowcą’:** *Jo tak duzo razy kierowcuwoł z tymi, tymi wypitymi* (KorpSp: Tr).

KIEROWNIK *rz. mos, daw.* **‘osoba zarządzająca szkołą (odpowiednik współczesnego dyrektora szkoły)’:** *Po wojnie, co prowda na krótko, była piyrsom ucytelkom i kierownikiym polskiyj skoły* (SpCzyt 129: Nd); *Kierownik dyrektór to, to mioł tytuł kierownika w skole, to mnie godo kierownik, jak juz na historii nifto nie umioł, to godo: – To powiydz im Bigos, jak to było na tyn temat* (RnS 113: Kc); *A toci, co byli tacy biydniyjsi, no to juz, no, ón w mojim wieku był w skole, co jo z sie... piyndziesiontego piontego roku, a ón powiedzioł: – Wy nie wiycie, kielo razy jo do skoły głodny seł. – Bo if było moze by siedmioro dzieci, a tu seł do sklepu,*

pytoł: – Swoku, dejcie mi chlyb, ale stary. – A pyto sie: – A cymu stary? – Zebymy mniyj zjedli. – No, no to chodziył do skoły w, w łotanyf spodniaf, niy? No łaty mioł na tymu. No to kierownik, downo nie był dyrektór, ale kierownik wołoł ojca, ze chodzi chłopiec w połotanyf nogawicaf do skoły. A tyn godo: – Ale nie w dziurawyf! (Kc); (Kc, Nd).

KIERÓWKA *rz. ż* **'półkoliste żelazo (jedno z dwóch) na NOSADZIE w przedniej KARZE, zamocowane końcami na ŚNICACH, utrzymujące KOŁOWRÓT w poziomie przy skręcaniu wozu; zob. też: SKRYNT I w zn. 1.; 📷 Tabl. III':** (matK: Fr).

KIERUWAĆ *cz. ndk* **'nadawać czemuś pożądany kierunek ruchu':** *Na łódce jechoł, kieruwoł, coby na kraj nie prziseł, ba seł środkiym, nie na kamiyniec* (matK: Tr); *I potym jesce musi mieć huzde – sie woło, zeby mioł wyndzidła, zeby mioł do kufy, zeby go mozno było kieruwać, lyce: – 'w prawo', – 'w lewo'! Zubadła tyz* (pmJerd: Fr); *Jo se siednym na niego, łapiym za rogi, to bem kieruwoł go ku kolybie – Ale baca wystawi ocy, kie uwidzi Głowiande na jelyniu!* (SpCzyt 47: Rp); (Fr, Rp, Tr).

KIERTYZ *rz. mos, daw.* **'opiekun sadu we dworze zamku niedzickiego; też: gospodarz mający własny sad':** *Pryndzy wołali kiertyz* (matK: Fs).

KIERUWANIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. KIERUWAĆ':** *Dobrowolnie kazdy, cy parobek, cy juz chłop zganiajom sie, radzom jak wsyndy, tak i tu trza było ludzi do kieruwanio. Dostalimy ik i momy ik. To som Bracia Naucyciele. Óni to pomogali Śpisokom, óni wartuwali dobre zamysły i wiedli do kóńca* (GazPod 1930, nr 40: 8); *Jako samo kieruwanie to baby tyz som odpowiedzialne za kierownicom, ale jak przidzie co naprawić, to rzodko tam ftoro, zeby tam sie znała, a óni zaś sami se zrobiom. Nase dziywcynta jeździć jezdzom, ale w aucie same nie wiedzom zrobić nic* (GrJMSp 287).

KIERWACNO ROBOTA 'ciężka praca': *Kierwacno robota z tymi pałacinkami* (SSWG 30). [**kierwazno robota** – Nd]

KIERWAZNO ROBOTA 'ciężka praca; zob. też: KIERWACNO ROBOTA': *Kierwazno robota* (PrP 2006: 265: Nd).

KIERYNDAĆ SIE *cz. ndk* **'poruszać się, iść z trudem':** (SSWG 13: ŁN).

KIESI *przysł.* **'wskazuje na nieprecyzyjnie określony czas dziania się czegoś (z powodu niemożliwości lub niechęci dokładnego określenia przez mówiącego); kiedyś':** *Kiesi, kiek fcioł upoluwać głusca, coby piórecko se wzionś, tok złómoł nos i poharatoł gymbe, a inksi mi pedzieli, zek głupi, bo trza było jechać do Kieźmarku, bo tam sprzedajom i to tonio* (pmKosz: Jw); *Robiyłef kiesi u kapeluśnika dlo sie kapelus, ino kapecke nie wyseł i tyn zielony filc tak sie zmechaciół, a zapłacić trza, bo som zef fcioł* (pmKosz: Fr); *Jak kiesi były potańcówki robiyło sie, to, no to kazda miała jakomsi tom kolezianke, to ftorom óni nie fcieli, no to jo tańcuwoł ś nim, niy?* (Kc); (Fr, Jw, Kc, Nd). [**kiedysi** – ogsp; **kiedysik** – Dr, Jw, Fs, Kr, NB, Nd, Rp; **kiejsi** – NdZ; **kiesik** – CzG, Jw, Nd]

KIESIK *przysł.* **'wskazuje na nieprecyzyjnie określony czas dziania się czegoś (z powodu niemożliwości lub niechęci dokładnego określenia przez mówiącego); kiedyś; zob. też: KIESI':** *Kiesik nad ranym prziseł do chałupy, a ociec juz cekoł, ze skródlić pudyme, bo trza grule sadzić, tok musiol rojtki roz dwa srucać i gacie jakiesi porwać, zeby cosik mieć na siebie* (pmKosz: Jw); (CzG, Jw, Nd).

KIESONEK *rz. mnż, str.* **'zdr. od rz. KIESYŃ; też: mała KIESYŃ':** *W kiesonku wse mom rózaniec* (Nd); *Wrazioł rynce do kiesonka, bo mu zimno* (matK: NB); *Kawołek chleba do kiesonka wrazym* (matK: Tr); [– A ten cały fartuch jak jest zapinany?] – *Z tyłu. To jes cały, jakbyście ubrali, odzioli podomke dzisiyjsom, jacy ze zapiynciym do tyłu. I tak, piyrse był tu jedyn kiesonek. Tak, musioł mieć taki trójkont i tu. I spod kiesonka wychodziyły dwie fołdki, takie zokładki, potym juz były dwa kiesonki i od obidwóf dwie abo trzi zakładki. Tu był wsywany snurek i tu w pasie z tyłu sie wionzoł, a tu był na jednom gombicke abo zatrzaske zapinany* (Nd); *A tyn inklus mu doł takie prawo do piniyndzy, ze dwa grajcara austryjackie wse za nif kupuwoł, cy wódke, cy bułke, cy co, to wse przisły nazod do kiesonka* (BubSpT 72: Kc); *Pociół sie Pon Jezus, ale jesce lepiyj pociół sie Pieter. Zafciało sie mu pić, a tu wody nigdzie nie było. Z tego sićkiego Pieter fucoł, ni móg chytro iś, cynsto przistajoł. Pon Jezus seł na przodku, siyngnół do kiesonka i rucioł na ziym jednom cereśnie* (LegSpis 30: ŁW); *Kukułka na wiesne moze człowieka okukać..., musicie na wiesne choć dwaścia grosy mieć, ale mieć przi sobie, w kiesonku, furt, cały dziyń..., cie okuko..., bes przez cały rok biydny jak mys kościelno* (pmBarnasz: Fr); (SSWG 13); (Fr, Kc, Łp, ŁW, NB, Nd, Tr).

KIESONKA *rz. ż, str.* **'zdr. od rz. KIESYŃ; też: mała KIESYŃ':** *W kiesonce mom śnuptylke* (CoWś 258: Nd); *Przinieśli z drógi skole. Ne to kazdy juz wiedzioł, za bedom grać w zbijanie kowadełka. Doseł do nif jesce Michałek. Na duzom, płaskom skałe*

położyli jesce śtyry mniyjse. Potym prze siebie nazbiyrali skołek. Naładuwali pełne kiesonki. Odrachuwali piytnoście kroków i kazdy dziesiynć razy cyluwoł do tyj nojmniyjsyj skały na wiyrchu. Jak jom zruciył, mioł jedyn punkt. Wygroł Bartek, a Michałek przegroł, cylnół jacy roz. Za kore musioł iś po wode do potócka (SpCzyt 58: Nd); *Poniezus wyjon z kiesonki sto papiyrkók i tak karcmorzowi pedzioł: – Nie łakom sie na cudze, nie kradnij, nie obdziyroj biydnyk ludzi. Tu mos sto papiyrkók, coś sobie zarobiół bez rok. Na toś był kóniym, zebyś znoł, jak biydny człek na siebie zarobio* (KowPluc 45: Jw); (Jw, Nd).

KIESONKOWE *rz. n, now.* **'ogpol. kieszonkowe':** *Wtedy rodzice kiesonkowego dzieciom w ogóle nie dawali* (Jw).

KIESYŃ *rz. ż, str.* **'ogpol. kieszeń':** *W gieroku som kiesynie zakóńcone okrongło abo tak do śpica i som óne takie, no, obsywane niciom dlo parady* (pmKosz: Kr).

KIEZMARK *rz. mnż* **'nazwa słowackiego miasta Kieżmark':** *A od Kiezmarku wyseł Zyd stary z wielkim brzymiyniym, idzie ku niemu* (BubSpT 72–73: Kc).

KIEZMARSKI *przym.* **'od rz. KIEZMARK':** *Tam sie schodziyły śtyry granice: jurgowsko, zorsko, bielsko i kieźmarsko* (KorpSp: Jw).

KIFA *rz. ż* **'ostra szczotka do ręcznego szorowania podłogi; zob. też: KIEFA w zn. 1.; 📷 Tabl. II':** (SSWG 13).

KIGO DIABŁA 'wyrażenie będące formą emocjonalnego pytania o przyczynę dziwnej, niewytłumaczalnej sytuacji, o jej sprawcę itp.; zob. też: KI DIABLI': *Jak my przijechali, kigo diabła robiyliście na tym polu tele casy?* (KorpSp: ŁN).

KIGO FRASA 'wyrażenie będące formą emocjonalnego pytania o przyczynę dziwnej, niewytłumaczalnej sytuacji, o jej sprawcę itp.; zob. też: KI DIABLI': *A babka tam była przi krowak z oj... z tym dziadkiym i tam sie ociec narodziół w górak. Naprowde! Lekomyselny cy kigo frasa, ze nie wzion babe du dómu, ba tam sie narodziół* (RnS 95: Jw).

KIGO SKURCYBYKA 'wyrażenie będące formą emocjonalnego pytania o przyczynę dziwnej, niewytłumaczalnej sytuacji, o jej sprawcę itp.; zob. też: KI DIABLI': *„Express" tak w skrócie, reśte jaki film fajny, jak panie pokazujom, a reśte jak chłopy jakie tam tego i zacnom gadać, ze bedom śluby dawać pedałom, no to cłowiek ucieko het, no bo nie wiadomo, cy sie spedalić, cy kigo skurcybyka, ne bo kurwa, tu pedał, tam baby dwie do kupy stojom, niy? No ni ma, no juz i het sie po... świat pokrynciył* (KorpSp: CzG).

KI GRZYCH 'wyrażenie będące formą emocjonalnego pytania o przyczynę dziwnej, niewytłumaczalnej sytuacji, o jej sprawcę itp.; zob. też: KI DIABLI': *Ki grzyf sie naonacy* (matK: ŁN).

KIJ *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim; patyk (wyraz używany często w zastępstwie specjalnych, terminologicznych określeń, np. *toporka*, *miylok*)':** *Baba – kie nie było sybrów smaty takie nawite na kiju – bula fest – babe sie wpychało do ruły* (matK: Fr); *Zbiyro sie, wionze sie do ociypek i tłuc go trza, kijami na ławie* (matK: Fr); *Wiyrnicek, co sie kij w to nawłócyło* (matK: Fr); *Kozikiym zaznacył koło. Na niym wbiylimy do ziymie dwanoście małyf palicek. Zaś na środku Jaś wbiył wiynksego kija. To miała być wskazówka. Kied pokazuwała nojkrótsy ciyń, wiedzielimy, ze to połednie* (SpCzyt 59: Nd); (ogsp.).

⊛ W domu nie wolno strugać kijów, bo wróży to biedę: *nie wolno było w dóma strugać toto, zawse wyganiali, idź na obore, bo bes chodziył, bes dziod, dziady ino z kijami narobiajom* (pmBarnasz: Fr).

zob. fraz.:
POPOD KIJA
PRZEBIYRAĆ JAK DZIOD W KIJACH
PRZEWIJANIE POPOD KIJ

KIJANICA *rz. ż* **'duża drewniana pałka wykonana z twardego, gęstego i ciężkiego kawałka drewna, z sękiem, używana do wbijania czegokolwiek do ziemi (najczęściej pali) podczas prac budowlanych oraz do pobijania siekiery przy rozłupywaniu kloców drzewa; zob. też: KIJOŃ; 📷 Tabl. III':** *Kijanica z buka* (matK: Tr).

KIJAŃ *rz. ż* **'duża drewniana pałka wykonana z twardego, gęstego i ciężkiego kawałka drewna, z sękiem, używana do wbijania czegokolwiek do ziemi (najczęściej pali) podczas prac budowlanych oraz do pobijania siekiery przy rozłupywaniu kloców drzewa; zob. też: KIJOŃ; 📷 Tabl. III':** *Kijaniom sie bije* (matK: Jw); *Kijań z jasiynia* (matK: Jw); (Jw).

KIJAŚKA *rz. ż* **'kij do gry w hokeja, zrobiony z naturalnie wygiętej gałązi':** *Kijaśka no to juz takie nowse, bo to jak sie w hokeja grało, to sie no tak, nifto nie kupowoł kija takiego do hokeja, ino sie cho... sło w krzaki, noji sie wycinało takiego podgiyntego, noji to sie nazywało kijaśka, noji sie kijaśkami grało* (KorpSp: Fr).

KIJON *rz. ż* **'duża drewniana pałka wykonana z twardego, gęstego i ciężkiego kawałka drewna, z sękiem, używana do wbijania**

czegokolwiek do ziemi (najczęściej pali) podczas prac budowlanych oraz do pobijania siekiery przy rozłupywaniu kloców drzewa; zob. też: KIJOŃ; 📷 Tabl. III': *Kied se ni mozez dać rady z tym pnokiym, to wejze kijon i tak go poscypoj* (pmMich: Fr).

KIJONKA *rz. ż*

1. *daw.* **'płaska deseczka z twardego drewna, z rączką, służąca do ręcznego prania w potoku, przez poklepywanie pozwijanej na płaskim kamieniu lub desce bielizny; 📷 Tabl. II':** *Kijonkom sie rupko, ciapie* (matK: Łp); *Tocko i kijonka karbowo* (matK: Fs); *Trzepali biylizne kijonkom* (matK: ŁN); *Jak sie sło prać ku wodzie, to sie brało ze sobom taki drewniany kij i kładło sie dziady namocone na skałe, i tak sie łupkało tym kijym, zeby dokładnie wycyścić pranie. Potym, jak juz sie porzondnie wyłupkało, to sie tom dziade płókało i brało sie nastympnom, i zaś tom kijonkom sie biyło nastympnom* (pmMiś: CzG); *Downo przeciez ludzie chodziyli prać groty do potoka, to kładło sie brudne rzecy na takom skałe, a tom kijonkom zaś sie biyło po tym grocie, zeby brud sie puściół* (Fr); *Brała po jednyj grocie i zwinyła jom w takom tulejke, noji w prawy rynce kijonka, lewom rynkom podtrzimuwała tom grote zwinionom w tulejke i biyła kijonkom po niyj, i co chwila zamocała do wody, i zaś biyła na ławecce, jak było cosi hrubse, to podkładała magiel, to było zymbate i z twardyf grotów pryndzy wyciskała brud* (Iwan 32: Nd); (CzG, Fr, Fs, ŁN, Łp, Nd, Tr).
2. *daw.* **'prosty przyrząd do rozprostowywania i zmiękczania wypranej bielizny, mający postać deseczki o szerokości ok. 15 cm i długości ok. 50 cm, zakończonej rękojeścią; po jednej stronie nacięte są karby i tą stroną toczono wałek z nawiniętą nań sztuką bielizny; zob. też: MAGLOWNICA; 📷 Tabl. II':** *Tocać na kijonkaf* (matK: Tr); *Tocko i kijonka karbowano* (matK: Fs); *Kijonka to była tako garbato, co razym z tockiym sie jom uzywało. To była tako jak desecka i miała ze zadku takom roncke, a po niyj som takie jak zymby, cy garby. Tako jes krziwo. Dziady wyrajbane sie kładło i owijało na takie tocko i tom kijonkom sie tak hurko, jaz ta dziada bedzie juz równo i tako gładko* (plSarna: CzG); *Wyrajbane groty sie brało na takie tocko i tom kijonkom sie tłukło po tymu. To była tak jak desecka i ze zadku miała roncke, a w środku garby* (pmJerd: Fr); *Noji potym jak sie juz go wysusyło, tak potym jesce sie świjało na poły takom starodownom, starom tom kijonkom, no tak my tocali na takom kupe wielkom, tak sie potym odłozyło, juz był potym kóniec z tym. Potym baby w rynkaf kosule syły, nie było masin* (BubSpT 74: Kc); (CzG, Fr, Fs, Kc, Tr).
3. *tkac.* **'prostokątna deseczka z wywierconymi 16 otworami, przez które, w trakcie snucia, nici przechodzą wiązką ze szpul na SNOWADŁA; zob. też: OCYDARKA w zn. 2.; 📷 Tabl. V':** *Kijonka z dziurkami* (matK: Jw); *Nić idzie bez takom dziurkatom kijonke* (matK: Tr); (Jw, Tr).

KIJONKA GARBATO *daw.* **'prosty przyrząd do rozprostowywania i zmiękczania wypranej bielizny, mający postać deseczki o szerokości ok. 15 cm i długości ok. 50 cm, zakończonej rękojeścią; po jednej stronie nacięte są karby i tą stroną toczono wałek z nawiniętą nań sztuką bielizny; zob. też: MAGLOWNICA; 📷 Tabl. II':** (matK: CzG, Jw, Łp, Rp).

KIJOŃ *rz. ż* **'duża drewniana pałka wykonana z twardego, gęstego i ciężkiego kawałka drewna, z sękiem, używana do wbijania czegokolwiek do ziemi (najczęściej pali) podczas prac budowlanych oraz do pobijania siekiery przy rozłupywaniu kloców drzewa; 📷 Tabl. III':** *Wbijali kuliki kijoniom, coby nie pukały* (CoWś 182: CzG); (CzG, NB). [**kijanica** – Tr; **kijań** – Jw; **kijon** – Fr]

KIJOSK *rz. mnż* **'ogpol. kiosk':** *W kijosku przedaje od jednyj* [od pierwszej godziny] (matK: ŁW). [**kiosek** – Fr]

KILO *rz. n* **'podstawowa jednostka masy równa 100 DEKOM':** *Dej mi pół kilo syra* (matK: ŁW); *Funt – pół kilo* (matK: Łp); *Dobre kilo nawozyło* (matK: Rp); *Śtyrysto piyndziesiont śtyry kila* (matK: Jw); *Woga sprynzynowo.* (...) *Przidatność jyj jes jednoducho, położyć towor o nieduzyf pojymnościaf i położyć na widocny u góry talyrz i wskazówka odcytuje, kielo to wozy, w dekaf i kilaf, noji funty. Cyferblat podwójny* (Iwan 36: Nd); *Bo jes tak, tak jak wom godołef na pocontku, ze to jes tako pora roku, ze w kazdym ulu teroz powinno być śtyry, piynć kila miodu, zeby óny były takie po prostu, spokojne, ze coś majom, choć tyle, zeby miały na zime, niy?* (Kc); (ogsp.).

KILOF *rz. mnż*

1. *tkac.* **'gruby kij, długości ok. 50 cm, na końcu grubszy niż przy rękojeści, okrągły lub czterograniasty, używany do ręcznego tłuczenia wysuszonego lnu; 📷 Tabl. V':** *Tłuc... kilofym drewnianym, jaz zmiynknół* (matK: Fr); *Tłuce sie kilofami || tłuko sie* (matK: Fr); *Tłuce sie kilofami na ławce* (matK: Kr); *Tłuce sie piyrwyj na tłukarni (tako ława) kilofami* (matK: ŁW); *Kilof to był taki*

drewniany jak prostokont, taki długi moze na 60 cyntymetrok i taki dos hruby. Tam, dzie sie go trzimało, to mioł wygładzone, zeby lepiyj było do rynki wzions. Brało sie lyn na jakom stolice abo co i sie tak łup, łup po tym lnie, jaz mu głowy odlatuwały. Tak my tymi kilofami tłukły, zeby tyn lyn był miynkcyjsy (pmMiś: Jw); *A jak juz było tak, przisło, ze juz źniwa sie skóńcyły, to juz barzyj słónko świyciyło, to juz my na takiyj..., wołała sie pukarnia, to my juz takie mieli kilofy, to my pukali, a potym miyndlica sie wołała, zaś to sie z piyrsego tak troche na drobno, no a potym trojacka. Jak sie juz tom trojackom zrobiyło, tak juz było odłozone juz potym jaz sie znowu przed samym jandwiyntym juz, jak sie zima zacyna, zaś zacynimy cesać tyn lyn* (BubSpT 73: Kc); *Noji potym, jak sie ususy, to go znowu zbiyromy i zaś na takom drewnianom ławe kładymy i takimi kijami drewnianymi bijymy po nimu, to sie go tłuce, to sie woło, ze sie to tłuce lyn. Kilofy, tymi kilofami sie go tłuce* (BubSpT 130: Nd); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

2. *now.* **‘ogpol. kilof do kopania w twardym gruncie; zob. też: KROMPAC; 📷 Tabl. III’:** *Kilof – to krompac || bindos* (matK: Kc); *Śpicok || kilof || krompac* (matK: Fs); *Krompac || kilof* (matK: Nd); (ogsp.).

KILOMETER *rz. mnż* **‘ogpol. kilometr’:** *Toto sie rzezało* [gęsi, kaczki]. *Kogutki mało sie rzezało, bo kogutki trza było sprzedać. Skoda było zjeś, bo to był drogi, jak prziśli jakie goście. Do reśty my chodziyły na jarmak do Krościynka z jojkami, ze śmietonkom, z kogutkami, piytnoście kilometrof na nogaf na jarmak trza było iś przedać masło, jojka i kogutki* (GrJMSp 308); *Kazde ziobro z kilometra porachuje* (matK: CzG).

KINO *rz. n* **‘w znaczeniu ogólnopolskim; też: film’:** *Takie kino ukazywali, takie dyjatry* (matK: Dr); *Jak tam mojyj kolezianki babka była w Ameryce, no to im posiyłała dulara... dulary, no to se kupiyli telewizór. To pół wsi chodziyło, bo godało, ze idymy na kino do, do Jantka. No to cłowiek sie hańbiył, ale nieroz, jak sie fciało cosi widzieć filmy, no to my sły na te filmy i, i my sie ciesyły, ze juz my były na, na, w kinie* [śmiech]. *A to był telewizór* [śmiech] (Kc); (Dr, Kc).

KIOSEK *rz. mnż* **‘ogpol. kiosk; zob. też: KIJOSK’:** *Koło baru jes taki kiosek, dzie przedajom cygarki* (pmMich: Fr).

KIPERUWAĆ *cz. ndk* **‘udawać, symulować’:** *Kiperuje, kie udaje, ze je chory* (matK: ŁN).

KIPIEĆ *cz. ndk, kuch.* **‘o gotującym się płynie: wylewać się przez brzegi naczynia’:** *Matka musi widzieć duzo rzecy naroz: i dzieciska, co waryjujom po wsićkiyf kontaf, i mlyko, co kipi na śparchecie, i starom babke, co jyj trza kulmazke podać* (SpCzyt 23: Kr).

KI PIERON ‘wyrażenie będące formą emocjonalnego pytania o przyczynę dziwnej, niewytłumaczalnej sytuacji, o jej sprawcę itp.; zob. też: KI DIABLI’: *Tobie to juz siajba bije, cy ki ci pieron?* (CzG); *Dźwiyrze sie same otwiyrajom, ki pieron, oślada jako cy co?* (CoWś 248: Tr); (CzG, Tr).

KIRY *przym.* **‘o wodzie, strumieniu: płynący krętym korytem; też o krętej drodze’:** *Kiro woda, dróga* (matK: ŁN).

KISASONKA *rz. ż* **‘panna z miasta; też: wyniosła dziewczyna wiejska udająca taką osobę’:** *Tylko sie piyknie ubierze i nie fce robić ta kisasonka* (matK: Tr); (Dr, Łp, Rp, Tr).

KISCYĆ SIE *cz. ndk, kuch.* **‘samoczynnie ulegać fermentacji; zob. też: KISIĆ SIE’:** *Kiscy sie mlyko i kwaśne sie woło* (matK: Jw).

KISIĆ *cz. ndk, kuch.* **‘poddawać coś fermentacji, pozostawiać w celu sfermentowania’:** *Borzc kisom* (matK: Jw); *Wino kisom* [robią wino] (matK: Łp); *Kisony to jes skwaśniały* (matK: Kc); *Kisono kapusta* (matK: Nd); *Bufty z kisonego ciasta, co sie warzi nad parom z pszenicny monki* (matK: Nd); *Bufta, na parze sie piece, kisone* (matK: Tr); *W dóma my kisiyły kapuste, ale nie ino, bo i ogórki tyz sie kisiyło. Kapuste my kisiyły w becce, kozdo baba, co fciała być dobrom gospodyniom, musiała wiedzieć jak sie kisi kapuste, bo chłopi radzi jedli takom ukisonom. Ogórki kisiyło sie w takim glinianym gornku, ón był mniyjsy jak ta becka na kapuste, ale tyz tam sie dos duzo dało włozyć i zakisić. Potym jak tak sie bez lato nakisiyło, to na zime było jak znaloz* (plSarna: CzG); *Jesiyniom kisiyło sie do becki kapuste. Poobiyrało sie jom fajnie, powyrzinało sie głombie, jak tam za duze, poprzerzinało sie główki. Kładło sie do hebla, zhebluwało sie, pod spodkiym był saflik, leciało do saflika. A była becka, duzo becka i jedyn musioł se wymyć nogi elegancko i do becki wlyź. Chłop hebluwol. Zaś jesce był trzeci, nedy baba, co pomogała, przerzinała, sykuwała do tego hebla. A tyn chłop hebluwoł, a trzeci deptoł. Nedy to i baba mogła deptać. Kielo jo udeptała kapusty tyz. Depce sie tak, ze wsypuje sie kapuste i soli sie za kozdym razym, jakik przipraw sie daje, pieprzu. Deptało sie tak, zeby woda sie robiyła w kapuście* (GrJMSp 306); *W Wilijom som syćka w dóma, kiezby ik naroz odmiyniół. Nie krzicom jedni na drugik, pomogajom sobie, a robiom jaz do samyj*

północy. Matka dóma juz w nocy obmyślyła, co mo warzić i piyc, to juz ozpaluje, kisi na korytkak, a ociec wynosi sie het z dóma, a dzieciska cupiom koło matki – starse zaś robiom, co im matka koze. Nie wolno wtedy płakać, bo świynto Wilijo patrzi na izby (NaSp 31: 12); [*– A jak sie kisiyło kapuste, co trza było dać?*] *– Noji co trza było dać? Normalnie my dawali, kapuste sie kronzyło, ne był hebel. Hebel, hebluwało sie na nim, noji potym sie dawało. Dawało sie cebule, mama dawała zawse marchew, ziele angielskie, liść bobkowy, koper, noji solyło sie to...* (CzG); *Jak sie kisiyło kapuste, to sie na niom kładło dynko, na to kładło skałe i kapusta kisła* (pmMiś: CzG); (ogsp.).

zob. fraz.:
KISONE CIASTO
KISONO BABA
KISONY PROCH

KISIĆ SIE *cz. ndk, kuch.* **‘samoczynnie ulegać fermentacji’:** *Jak juz udeptoł, to trzeba było cyrpać, bo wody sie robiyło duzo w tyj kapuście. Scyrpuwało sie. Jak była pełno becka juz, to sie prziłozyło dynkiym i skałom duzom. Tak sie kisiyło. Tak ze casami i uciykała ta woda, to sie scyrpuwało, boby sie loło po bece. Piany burzyły sie, co jej. Kisiyło sie tak w ciepłyj izbie, to tydziyń, ale to lepi kie wiyncy, tak i fnet ze dwa. A jak to juz potym sie ukisiyła, to wyniesło sie jom do kómory, tam do zimnyj i tam juz całom zime siedziała, cały rok, pokla była kapusta. Ale była kapusta dobro, ukisono, kwaśno, ze hej* (GrJMSp 306); *No bimber, to zalezy, jak fto robiył. To z drozdzy, to z drozdze tak, ale ze prawdopodobnie dawali i ryz, i ziymnioki, ne takie grule uwarzone i to sie kisiyło jakosi, wiym, ze to tyz robiyli* (MMilMCK: Nd). [**kiscyć sie** – Jw; **kisnóć** – ogsp.]

KISI DIABLI ‘wyrażenie wskazujące, że mówiącemu nie jest dokładnie znana osoba albo rzecz, do której wyrażenie się odnosi lub ta osoba bądź rzecz jest dla mówiącego nieistotna’: *– Kisi diabli sie tu w nocy obiysieli, nie darmo tak wiater mocno duchoł* (BalSKD 38: Fr).

KISIEL *rz. mnż, kuch.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Zrzodło, zrzod tyn kisiel* (matK: Łp).

KISKA *rz. ż*

1. *kuch.* **‘wyrób masarski: jelito świńskie nadziane zwykle parzoną kaszą wymieszaną z gotowaną krwią; kaszanka’:** *Do kisek podgardle, co sie wyrzino koło krztonia* [u świni] (matK: Fr); *Krew idzie na kiski, do kisek podgarle* (matK: Fr); *Flaki grube, co kiski robiom, z ciynkif kiełbasy* (matK: Fs); *Dzioć kiełbasy, kiski* (matK: ŁW); *– A w dniu świniobicia, to nie było takiego miysa, co sie tyz somsiadom oddawało? – Ne krzebty? No to sie dawało w dniu świniobicia. No to kawołek, to sie wycinało grzbiet i ciyni na takie kawołki, ze kielo komu, kielo majom, jak majom do somsiadów cy do rodziny dać, no to cy było osiym cy dziesiynć kawołków, no to dawali razym z tom słóninom i jesce jakiegosi tam miyska do tego dali, noji dzieci to sie ciesyły, bo leciały zaniyś. Idź tam do tego cy do tamtego, a juz jym ftosi tam doł jakiesi grosiki to, to było. Noji kiska jak była juz, to jesce i kiske prziłozyli do, ku tymu krzepcie, to sie wołało krzebt* (MMilMCK: Nd); *Rzeźnika sie nie wołało, kozdy gazda musioł som to zrobić. Krew do miski sie łapało na kiske i krajzupe. Natyncos matka z dzieciami musiała w dóma siedzieć, nie wolno jyj było ani dzieciom na to patrzeć* (BrzyzŚw: Kr); (Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁW, Nd, Rp).
2. **‘skórzane obszycie wewnętrznej części KLYSCYN chomąta, wypchane słomą, przymocowane na stałe do KLYSCYN krótkimi rzemykami przybitymi gwoździami; do kształtu i wielkości kiski dopasowuje się następnie PODKŁOD; Tabl. III’:** *Toto tu od środka to sie wołajom kiski. Tako jak skórka cy cosi, neji óna musi być, coby kóniowi głowy nie obrobiyło, nie telo moze głowy, co bardzi karku* (pmMiś: CzG).

zob. fraz.:
ŚLEPO KISKA

KISKI *rz. nmos* **‘wnętrzności zwierzęce’:** *Kiedy sie świnie zabije, to kiski ślamujom* (matK: Kr); (CzG, Kr).

KISKUWAĆ *cz. ndk, daw.* **‘tuczyć gęś SULKAMI’:** *A kie urós, oskubli go na jesiyń gazdowie wroz z biołymi gonsiorami, ftore kiskuwali jarcanymi sulkami* (SpCzyt 89: CzG).

KISŁE MLYKO

1. *kuch.* **‘kwaskowate mleko uzyskane przez pozostawienie w drewnianej dzieży słodkiego mleka aż do jego skwaśnienia; to pierwotne znaczenie wyrażenia, udokumentowane jeszcze w materiałach sprzed ok. 70 lat, w których wyraźnie stwierdza się, że to mleko ‘kisłe’, czyli ‘kwaśne’, nie ‘siadłe’. Na sąsiednim Podhalu bogatsza dokumentacja wskazuje, że *kisłe mlyko* uzyskiwano przez stałe dolewanie do pojemnika słodkiego mleka. Było ono zatem kwaskowate w smaku i nadawało się do picia w upalne dni. Współcześnie w związku z zanikiem odpowiednik praktyk pojęcia te zlały się’:** *Kisłe to kwaśne, kwaśne – nie siadłe* (matK: Fs); *Mlyko kwaśne || kisłe || skwaśniałe* (matK: Fs); (Fs).

2. *kuch.* **‘gęste, sfermentowane mleko, z którego wytrąciła się śmietana; zsiadłe mleko’:** *Kisłe || kwaśne mlyko, na Polsce wołajom siadłe* (matK: Kr); *Kisłe mlyko roztrzepało sie trzepackom* (matK: Fr)*; Kwaśne mlyko || kisłe mlyko* (matK: Kc); *Kwaśne mlyko || siadnionte mlyko || siadłe mlyko || kisłe mlyko* (matK: Nd); *No kołacyjom, no nowiyncyj jymy zimniaki z kisłym mlykiym, grule hej, no grule nojwiyncyj jyme z kwaśnym mlykiym na wiecór, potym juz po robocie, po syćkiym* (BubSpT 98–99: Łp); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd, Tr).

KISNÓĆ *cz. ndk, kuch.* **‘samoczynnie ulegać fermentacji; zob. też: KISIĆ SIE’:** *Ciasto kiśnie* (matK: Jw, Kc); *Jak sie kisiyło kapuste, to sie na niom kładło dynko, na to kładło skałe i kapusta kisła* (pmMiś: CzG); *Bulcy kapusta w becce, jak kiśnie, tak se bulknie* (matK: Kc); *Monki nasuć, drozdzy, kiśnie toto* (matK: Tr); *Piyrse rozrobi sie odmłode, kiśnie bez noc* [o pieczeniu chleba] (matK: ŁN); *Kiśnie bez noc, rano sie wymiysi* (matK: Nd); (ogsp.).

KISONE CIASTO *kuch.* **‘ciasto drożdżowe, tj. poddane fermentacji’:** *Piecyme derkliki – kisone ciasto* (matK: Nd).

KISONO BABA *kuch.* **‘placek drożdżowy z nadzieniem’:** *I tak potym, potym przisło sie, to dawali, jak juz sie powiynsuwało, dawali, nie dawali piniyndzy w tamtym casie, dawali abo kołoca, abo babe kisonom, kazdy był rod, no bo bez, bez jagwiynt ta takif wypieków nie było, dopiyro na Świynta* (Kc); *No ale tak to my jacy, jacy kisone baby i z tym, marmoladom, i z makiym nojwiyncy* (Kc); (Kc, NB).

KISONY PROCH **‘kompost’:** (matK: Kr).

KISTKA *rz. ż*

1. **‘ozdobny pompon z kolorowych nici przy bacie, robiony zwykle z czerwonej włóczki, by uchronić konia przed urokiem oraz by łatwiej można było odnaleźć bat w przypadku zerwania się z rękojeści; 📷 Tabl. III’:** *Kistka – teroz tak nie prziwiynzujom* (matK: Kr); Bat zaś, poświęcony razym z palmą, używają chłopcy przy paszeniu bydła. Wpierw go przygotują następująco: wysmarują na czarno *kołomaziom*, zawiążą na górnej połowie bata pojedyncze lub podwójne tak zwane *furmańskie wynzełki*, u góry przywiążą kolorową *kistkę*, by w razie zagubienia łatwo go można było znaleźć. Bat przypewnią do biczyska skórkowym rzemykiem, zwanym *owrózkom* (BalNS 71: Fr); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Tr).
2. **‘pęk dłuższej sierści na końcu ogona’:** *Podobny jes* [*CIERT*] *do cłowieka, ino ze z coła mu wyrastajom dwa jakby baranie rogi i krynto wijom sie ku zadku, pyscycko mo brzidźkie, jak ziaba, ozór długi, odziynio na sobie ni mo, ino jes bez poły zarośniony sierzciom, na zadku mu ogón styrcy gładziutki, jak wonz, a na kóńcu kistka sierzci, jak u lwa, nogi mo hrube, jednom kóńskom, a drugom cłecom* (BalNPK 43: Fr).
3. *str.* **‘ozdobny pompon z kolorowych nici na wierzchu czapki; 📷 Tabl. IV’:** *Kistka || bombel || dziyngielek* (matK: ŁW); *Takom mo śmiysnom copke z cyrwonom wielgom kistkom* (pmMich: Fr); (Fr, ŁW). [**dziyngielek** – ŁW]
4. *str.* **‘ozdobny pompon z kolorowych nici na męskim LAJBIKU, tj. kamizelce koło guzika; *kistki* tworzą dwa pionowe rzędy; 📷 Tabl. IV’:** (Nd). [**kiecka** – Tr]

KISYNIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. KISIĆ’:** *Koper – pochnonce do kisynio* (matK: Nd); *Placek bez kisynio, bez drozdzy* (matK: Fr); (Fr, Nd).

KIŚCIANE FLAKI *kuch.* **‘jelita, do których nadziewa się KISKI’:** *Kiściane flaki* (matK: Tr).

KIŚĆ *rz. ż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Kiście na gałyńziaf* (matK: Kc).
2. **‘pęk, wiązka czegoś’:** *Niesła kiść kwiotków witać ksiyndza* (matK: Łp); *Nedy skond tam pynzle, no to tata przinieśli troche sici z ogóna kóńskiego, zrobiyli taki, taki swój pyndzel, zwionzali tutok u góry trosecke, była ta kiść, neji, neji tym sie maluwało te spary* (RnS 54: Dr); (Dr, ŁN, Łp).
3. **‘wiecha źdźbła owsa’:** *Owies kiści mo* (matK: Tr).

KIT *rz. mnż*

1. *bud.* **‘plastyczna masa stosowana głównie do osadzania szyb w ramach okiennych’:** (ogsp.).
2. *pszcz.* **‘lepka substancja żywiczna, produkowana przez pszczoły, służąca im do uszczelniania ula; wykorzystywana do celów leczniczych’:** [– A czy jest jakiś hak do robienia koło uli?]. – *Niy, to jo przeważnie mom takie dłóto, niy, ze ramke se tam, jak je óny, óny tym kitym pokitujom abo coś i ciynzko wyciongnóć, to ino sobie tam podwozom, podwozom, podwozom i, i to jes takie dłuto, ze to jes albo skrobak, a z drugiyj strony jes takie zakrziwione, niy? O to dłuto je. Jo ino tak godom. A jak ni mom dłuta, to śróbokryntym i, i, to, co mom pod rynkom* (Kc).

KITA *rz. ż, tkac.* **‘jednostka miary ilości OMIONDLONEGO lnu, równa dwunastu PÓŁGORZTKOM (sześc iu GORZCIOM lub dwu ŚWITKOM); była to wiązka splecionych PÓŁGORZTEK’:** *Kita = 12 gorzci* (matK: ŁW); *Kondziołka = pół kity = seść gorzci, dzieinyndy świtki*

(matK: Tr); *Dwadzieścia śtyry półgorzci – jedna kita* (matK: Tr); *Rachujom do kity dwadzieścia śtyry półgorzci = jedna kita; półkity = seść gorzci* (matK: Tr); *Dwanoście gorzci na kite, piynć kitów do klubu* (matK: ŁN); *Dwanoście gorztek idzie do jedny kity* (matK: Łp); *Jak sie tre, to wionze sie gorzci; dwanoście gorzci na kite* (matK: ŁN); (ŁN, Łp, ŁW, Tr). [**kitka** – Kc]

KITKA *rz. ż, tkac.* **'jednostka miary ilości OMIONDLONEGO lnu, równa dwunastu PÓŁGORZTKOM (sześciu GORZCIOM lub dwu ŚWITKOM); była to wiązka splecionych PÓŁGORZTEK; zob. też: KITA':** *Przed samym jandwiyntym juz, jak sie zima zacyno, zaś zacynimy cesać tyn lyn. Cesać z jednego, potym z drugiego, ocesało sie do takif sie powionzało kitków, a tak potym znowuz przonś. Jak sie juz zacyno przonś przed..., no jadwiyncie przed świynta, coby juz do poświont doprzonś, a potym juz co robić* (BubSpT 73: Kc).

KITLAK *rz. mos* **'kłusownik; zob. też: KŁUSOWNIK':** *Kitlak || robsic* (matK: ŁN).

KITNÓĆ *cz. dk* **'spaść z czegoś':** (plBłachut: Fr).

KIWAĆ zob. KIWNÓĆ

KIWAĆ SIE zob. KIWNÓĆ SIE

zob. fraz.:
LAMPA SIE KIWIE

KIWADŁO *rz. n, tkac.* **'przyrząd używany do przewijania nici z PRZYNDZIONKA na FALFY; zbudowany z dwóch (rzadziej z trzech) rozłożonych na krzyż par ramion obracających się pionowo (rzadziej poziomo) na STOJOKU, połączonych na końcach drewnianymi poprzeczkami, na poprzeczkach ramion rozpięte jest PRZYNDZIONKO; do przewijania nici używa się SPULYRZA; zob. też: KIWKI; 📷 Tabl. V':** (matK: Łp).

KIWKI *rz. nmos, tkac.* **'przyrząd używany do przewijania nici z PRZYNDZIONKA na FALFY; zbudowany z dwóch (rzadziej z trzech) rozłożonych na krzyż par ramion obracających się pionowo (rzadziej poziomo) na STOJOKU, połączonych na końcach drewnianymi poprzeczkami, na poprzeczkach ramion rozpięte jest PRZYNDZIONKO; do przewijania nici używa się SPULYRZA; 📷 Tabl. V':** *Z kiwek na falfy, z falfów na snuwadła* (matK: Fs); *Kiwki to taki krziz, stoji na dziadku* (matK: Tr); *Kiwki to były takie drewniane. Na spodku były takie nogi, a na wiyrchu tyz taki drewniany był jak krziz, a w nim na kozdym ramiyniu wywiertane dziurki i do tyk dziurkók sie wkładało patycki. Na to sie kładło łokietek i sie go spulało na falfy* (plSarna: CzG); *Potym jak go sie wysusy, tak potym bierymy na takie falfy spulomy. Jes taki spulyrz, co sie krynci, obraco. I kładymy totyn łokietek zaś na takie jako kiwki, to spulomy na takie falfy, na takie falfy, a z tymi falfami zaś idymy potym zaś co snujymy, snujymy na snuwadłaf, no a ze snuwadła, jak sie juz, jak sie tu nasnuje, tak potym ze snuwadła sie pozbiyro i to idzie na krosna* (BubSpT 144: Tr); (CzG, Fr, Fs, ŁN, Nd, Tr). [**gibki** – Kr; **kiwadło** – Łp; **trzepadło** – Fr]

KIWNÓĆ *cz. dk* – **KIWAĆ** *ndk*

1. **'poruszyć głową z góry na dół na znak zgody lub z boku na bok na znak sprzeciwu':** *Kiwie głowom* (matK: Kr); *Nale nie godała nic, ino tak na migi pokazuwali. I pyto sie, ze cy óna by go fciała, a óna kiwała głowom, ze hej* (BubSpT 91: Kr); *Jo by tyz rada postrzylała skołkami, głogiym, grochym abo fizołami. A krowy przipilnujym se sama. Wy swojif nie umiecie upilnować. Kuba kiwnół głowom. – No dobra – powiedzioł i telo go fto widzioł* (SpCzyt 19: Nd); *Nostarsy z nif z cornym bausym pod nosym trzimie trombke papiyru w rynce i nagaduje dwom młodsym towarzisom, ze kie spacerujom po Krakowie, aby sie trzimali honornie, tak jak na Śpisoków nolezy. Młodsi Górole wysłuchali przikazu i kiwneli głowami, ze tak sie bedom trzimać* (BalNS 80: Fr); (Dr, Fr, Fs, Kr, Nd, Łp).
2. **'poruszyć z boku na bok uniesioną ręką na znak pozdrowienia lub pożegnania kogoś':** *Na Rzepiska juz nie pośli, jacy kiwli rynkom: – Zyjcie, jak mozecie* (matK: Rp).
3. **'poruszyć dłonią, głową, wykonując ruch w kierunku do siebie na znak przywoływania kogoś do siebie; skinąć':** *I tu naroz, skond sie wzion, tam sie wzion, diaboł juz stoł przi progu i kiwnół palcym na dziywke. Tego diabła zodyn nie widzioł, ino młodo poni. Dziywka staneła na nogi, posła ku diabłowi, a tyn jom od razu złapiół bez poły i pognoł z niom z wiatrym na Trzi Koruny* (BalNS 149: Fr); *Kie sie wracali z powrotym, uwidzieli tam jakomsi ubranom na bioło paniom. Óna kiwała na niyf rynkom i wołała: „przidźcie tu, przidźcie!"* (NaSp 101: 20); (Fr, Dr).
4. **'w odpowiedzi na pytanie wykonać ręką ruch z góry na dół zastępujący przykrą dla pytającego odpowiedź; szkoda mówić':** – *A Justyna, jakze wom ta statkuje? – Ani sie nie pytoj – kiwnół ociec rynkom – uwidzis syćko* (BalSKD 103: Fr)

KIWNÓĆ SIE *cz. dk* – **KIWAĆ SIE** *ndk* **'przechylić się raz w jedną, raz w drugą stronę':** *Kiwie sie*

z boku na bok (matK: Fs); *Prosto idzie, nie kiwie sie; nie kiw sie || nie kiwoj sie* (matK: Łp); *Chybo sie, kie sie kiwo* (matK: Nd); *Tak sie kiwie* (matK: Rp); (Dr, Fs, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KIYM *spój.*

1. **‘łączy zdania, wprowadzając relację następstwa w czasie: to, co jest powiedziane w zdaniu wprowadzonym tym spójnikiem ma miejsce po tym (później niż to), co jest powiedziane w drugim zdaniu i jest wcześniejsze (było przedtem); nim, zanim’:** *Kiym odrzezoł drugi, to piyrsy juz urós* (matK: Łp); – *To u nos kiym sie to unormuwało po tyj wojnie, to to długo trwało, to, to było takie nastawiynie Słowiocy – Polocy i to było długie casy nastawiynie. My som Słowacy, bylimy i som! No. No, a ze my w Polsce, ze nos tak przidziylyli, no to my niewinowaci, niy?* (Jw); (Fr, Jw, Łp).
2. **‘przyłącza zdanie podrzędne, określające moment zakończenia (się) jakiejś czynności lub jakiegoś stanu, o którym mowa w zdaniu nadrzędnym, przy czym moment ten jest wyznaczony w ten sposób, że czynność lub stan opisywany w zdaniu nadrzędnym nie ustaje (trwa) aż do chwili, gdy skończy się czynność lub stan opisany w zdaniu podrzędnym; czasownik zdania podrzędnego jest zwykle niedokonany i opisuje sens właściwy dla trwania, nie dla dokonującej się zmiany; dokąd, aż’:** *Zbiyrali i dziesiynć lot, kiym nazbiyroł na takom budowe* (BubSpT 43: Fr).

KIYRA *rz. ż*

1. **‘zakręt’:** *No tamtyn biydok lecioł, lecioł, jaz wlecioł prosto tu i tam sie zawadziół potym, bo tam była tako kiyra (kiyra? no to zakrynt, to jes kiyra) w tyj wodzie, tako wielgo skała tam była i tam biydnego wziyno, wiycie, tom skałe zamyncyło go tam, hej* (BubSpT 66: Jw); *Bo nasom dziedzine jakeście fcioł przijś cy przejechać to, wiera, trza było nie jednom kiyre zrobić, nie tak jak dziś, idziecie prawie ze prosto, choć tyz nie prowda, bo tyf kiyrów jesce jes i przidałoby sie wyprościć, no ale moze i niedługo bedom troche naproscać* (BubSpT 110: ŁW); (Jw, ŁW, Rp).
2. **‘zygzak’:** *Źmija mo takie kiyry po sobie, źmija nie źmija, god* (matK: Rp).

KIYRAT *rz. mnż* **‘urządzenie do napędu maszyn w gospodarstwie domowym, instalowane na stałe za zabudowaniami gospodarczymi, składające się przede wszystkim z przekładni, umożliwiającej zamianę ruchu okrężnego na wirowy ruch poziomego wału napędowego, wprawianego w ruch przez konia chodzącego po kole i zaprzęgniętego do odchodzącego w bok masywnego dyszla; używane w czasach, kiedy nie było prądu elektrycznego; zob. też: KIYROT; 📷 Tabl. III’:** *A potym zacyni kiyraty kupować, ale jo piniyndziy ni mioł, bo te kiyraty były barz drogie* (pmMich: Fr).

KIYRDEL *rz. mnż*

1. *past.* **‘stado owiec; zob. też: KYRDEL w zn. 1.; 📷 Tabl. III’:** *Idzie kiyrdel owiec* (matK: Fs); *Pastyrze zynom kiyrdel owiec* (Nd); *No to, to był cały kiyrdel tyf owiec z całyj wsi no, niy? To było masa tyf owiec, no to trza było... gdzie sie nojwiynkse pole, to tam sie wyganiało, zeby sie ino pasły, niy? Na wiecór sie spyndzało i kazdy gazda zaś se wyłoncoł z tego kiyrdela, swoje owce se wyłoncoł, jak były stare owce, to były naucone, co same ku gazdowi leciały, ale jak takie był,y co były młode owce cy jagniynta, no to trzeba było gónić za nimi nawet i po całyj wsi, zeby if pozganiać do chałupy* (KorpSp: Tr); (SSWG 13); (Fr, Fs, Nd, Tr).
2. **‘stado gęsi’:** *Ale jak to było, ze sie na calizne te gynsi wyganiało za bory tam w Jurgowie, do borók i óne przichodziyły same do chałupy. Jak to było? Normalnie sły syćkie w kiyrdelu. Jak sie pomiysały, to sie biyły, wyłoncały same, tak sie biyły i łapały jedna drugom, ze kazdo trefiała do swojego kiyrdela* (CzG); *Gynsi to sie chowało, Matko Jedyno, takie kiyrdele gynsi były u nos na środku wsi koło kościoła, to nazywali gynsi rynek, z całyj wsi tam gynsi były i to krzik taki te gynsi, bo wiadomo, ze i biyły sie te gynsi, i, i to taki jazgot tam koło tego kościoła był wse, neji ale to tak potym juz potym na Marcina sie gynsi juz zawiyrało i potym juz sie kormiyło tak, co zeby, zeby juz były tłuste, coby przed samymi świyntami zabić* (KorpSp: Dr); (CzG, Dr).

KIYRDELIK *rz. mnż* **‘małe stado owiec’:** *Ni mome duzo tyf owiec, jacy taki mały kiyrdelik, ale prze nos to starcy* (pmMich: Fr).

KIYRKOC *rz. mnż* **‘barki’:** *Nosić kogo na kiyrkocu* (Nd); *Kiyrkoc – chyboj na kiyrkoc, na barana* (Nd); *U nos niy, weznym cie na barana abo na kark* (CzG); (CzG, Nd).

KIYROT *rz. mnż* **‘urządzenie do napędu maszyn w gospodarstwie domowym, instalowane na stałe za zabudowaniami gospodarczymi, składające się przede wszystkim z przekładni, umożliwiającej zamianę ruchu okrężnego na wirowy ruch poziomego wału napędowego, wprawianego w ruch przez konia chodzącego po kole i zaprzęgniętego do odchodzącego w bok masywnego dyszla; używane**

w czasach, kiedy nie było prądu elektrycznego; 📷 Tabl. III’: *A potym zacyni kiyroty kupuwać i jo tyz tak wymyślół, ze piniyndzy ta bardzo nie było, wiycie, to nie było za co kupić, a kiyroty były drogie zaś* (BubSpT 46: Fr); *Neji prziwiózef kiyrot, załozyłef go sobie, obracołef kóniami, ho! To juz było mi het dobrze! Jo juz mioł. Syćkiym sie podobało, wiycie, bo to jef kóniami obracoł, juz nie trza mi było siecki rynkami robić, juz nie trza mi było młócić, juz-ef i drzewa rezoł na cyrkulorce, to było w som roz dobrze juz* (BubSpT 46: Fr); *Nakupiylimy duzo kierotów tu tyf gapli, no to, to sie nakupiyło* (*gapel, kiyrot – jedno wołajom tak, tu sie nazywo po polsku kiyrot, a tak downo to gapel sie nazywoł), ale to było krótko, to było krótko, tyj doby, bo jak roz nastała elektryka tutok, teroz abo motory, po piyrse motory były, te spalinowe, a potym lektryka i zaś motory wysły z mody, zaś elekryka i elektryka* (BubSpT 135: NB); (Dr, Fr, Fs, ŁN, ŁW, NB, Nd, Tr). [**gapel** – CzG, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd, Rp, Tr; **kierot** – ŁW, Nd; **kiyrat** – Fr]

KIYRPCORKA *rz. ż, str.* **‘gruba igła do szycia KIYRPCÓW’:** *Kiyrpcorka – z duzym uchym igła* (matK: ŁW); *Kied jef juz wybigluwała, obrysuwała wynglym, wziynaf sie za strzidzynie i zesywanie. Nie sło mi to leko. Noźnicki były tympawe, kiyrpcorka i nici hrube, jaze dziury po nif zostawały* (SpCzyt 13: Nd); (ŁW, Nd).

KIYRPCOSKI *rz. nmos, str.* **‘KIYRPCE dziecięce’:** *Pamiyntom, po froncie mi tata usyli takie kiyrpcoski ze skóry. Kozeli mi obuć: jak pójdzies paś, to se obuj. Mi poobrobiało palce, mi poobrobiało piynty, przyniesłaf if pod pazuchom, jakef if ruciyła, wiyncyl if zodyn nie naloz. Wolym boso chodzić!* (RnS 173: ŁW).

KIYRPIEC *rz. mnż, str.* **‘tradycyjny, płytki, skórzany but po kostkę, mocowany do nogi długim, wąskim rzemieniem (NOWŁOKĄ, dawniej czarnym wełnianym sznurkiem), owijanym kilkakrotnie wokół łydki (według nowej mody – zapinany na rzemyk); zob. też: KYRPIEC; 📷 Tabl. IV’:** *Na nogaf mieli kiyrpce. Były tam kiyrpce, no jak podobne tu na Podholu jesce i dzisiok som, ino dzisiok tu ozdobiajom ty kiyrpce, a wtedy nie było ozdobione, ino takie… rzymiynie tu były, portki sie to przziwionzało sukniane dokoła, tam śniyg juz nie wloz pod te portki* (BubSpT 132: NB); *Kiyrpce z rzemiyniami, a kieby było ku rzemiyniom miedziane hocki, toby juz było po juhasku* (ZGS-I: ŁN); *Na nogaf mieli, na nogaf mieli… no z pocontku, jak jo pamiyntom, jak moja mama opowiadała, to w kiyrpcaf i w obrusku, obrusek taki bioły na stół sie przzikrywało, obrusek, to tyn obrusek miała młodo pani, a młody pon tyz był w kiyrpcaf, kiyrpce mioł usyte i oncyki biołe z płótna swojego, i nowłoki, i portki ni mioł tak, jak dziś wołajom ubranine, nogawice, zeby mioł kupne, ale w portkaf sićko i w sukmanie, sukmane mioł z cornego sukna, i zielonom anglijom obsyte, koło kołniyrza i koło rynkowków. To było u nos w Niedzicy, nasa tako tradycyjo, niy* (BubSpT 125: Nd); *Tu dało sie mu pożreć, a za nim stoji jakisi panosek. Kabotek mo cyrwony, na jednyj nodze kopyto, na drugiyj kiyrpiec, ocy brzidkie, na głowie jakiesi bulki wyrostajom* (BalSKD 23: Fr); *Chłopskie kołcuny to były takie samiućkie jak kiyrpiec, ino ze z sukna, tyz takie kufy miały i warkocyk dratwom robiony* (pmKosz: CzG); *Kiyrpiec od środka jes wyścielony futrówkom, a od spodu zolom i podbity stolkom, w takik kiyrpcak to juz do kóńca zycia sie chodzi, óne sie nie zniscom, moze ino trza bedzie jesce roz je podbić, ale skóra na pewno nie pynknie* (pmKosz: CzG); (CzG, Fr, ŁN, NB, Nd).

♫ *Idzie górolina,*
Niesie śklonke wina,
Kiyrpce na siykiyrce
Idzie ku kochance

(pmMaj).

KIZ DZIADZI *wykrz.* **‘wyrażenie będące formą emocjonalnego pytania o przyczynę dziwnej, niewytłumaczalnej sytuacji, o jej sprawcę itp.; zob. też: KI DIABLI’:** *Kiz dziadzi jes?* (matK: Łp).

KIZ FRASI *wykrz.* **‘wyrażenie będące formą emocjonalnego pytania o przyczynę dziwnej, niewytłumaczalnej sytuacji, o jej sprawcę itp.; zob. też: KI DIABLI’:** (matK: Łp).

KIZ PSI *wykrz.* **‘wyrażenie będące formą emocjonalnego pytania o przyczynę dziwnej, niewytłumaczalnej sytuacji, o jej sprawcę itp.; zob. też: KI DIABLI’:** (matK: ŁW).

KIZ TAM PIERON *wykrz.* **‘wyrażenie będące formą emocjonalnego pytania o przyczynę dziwnej, niewytłumaczalnej sytuacji, o jej sprawcę itp.; zob. też: KI DIABLI’:** (matK: Nd).

KIZ TO DZIADZI *wykrz.* **‘wyrażenie będące formą emocjonalnego pytania o przyczynę dziwnej, niewytłumaczalnej sytuacji, o jej sprawcę itp.; zob. też: KI DIABLI’:** *Kiz ta dziadzi jes, kie to tak dale* [daleko] (matK: Łp).

KIZ TO FRAS *wykrz.* **‘wyrażenie będące formą emocjonalnego pytania o przyczynę dziwnej, niewytłumaczalnej sytuacji, o jej sprawcę itp.; zob. też: KI DIABLI’:** (pmMich: Fr); (Fr, ŁN).

KLAC *rz. ż* **‘ogpol. klacz’:** *Kobyła || klac* (matK: Fs, Nd); *Neji, jak na gospodarstwie, mioł krowy, mioł kónia, klac mioł, mioł hocie takie rocnioka, to hocie. Noji jak odkormiół krowy, wzion se go na powróz, poseł tu za, za Dudasów* (plBiz: Łp); (Fs, Łp, Nd). [**klaca** – Dr, Rp]

KLACA *rz. ż* **‘ogpol. klacz; zob. też: KLAC’:** (matK: Dr, Rp).

KLACKA *rz. ż* **‘młoda klacz’:** (matK: Dr).

KLACKAĆ *cz. ndk* **‘chlapać wodą’:** *Pyrzkać || klackać* (matK: Kc).

KLAGA *rz. ż, past.* **‘naturalna (w przeciwieństwie do PODPUSCKI) zaprawa z drobno pociętych suszonych żołądków młodych cieląt, niekarmionych jeszcze paszą, używana do zakwaszania mleka przy wyrobie owczego sera; zob. też: KLOG’:** *Klage sie daje do syra, bez tego sie nie do* (matK: Fr).

KLAGAĆ *cz. ndk, past.* **‘zakwaszać mleko, zwłaszcza owcze, przez dodanie do niego naturalnej KLAGI lub chemicznej PODPUSCKI’:** *Klagać mlyko* (matK: Dr); *Klagało sie mlyko rynckom z cielyncia cyckowego* (matK: Fr); *Putyra, co klagajom w niyj* (matK: Kc); *Klagało sie z ryncki* matK: ŁN); *Piyrwyj klagali rynckom, tero klagajom proskami* (matK: Łp); *Ryncka, co bacowie klagajom* (matK: Nd); *Bryndza – owcy syr klagany, zmielony, wymiyso sie dobrze, parzontki sie do* (matK: ŁW); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

KLAGAĆ SIE *cz. ndk, past.* **‘o mleku: ścinać się pod wpływem dodanej do niego naturalnej KLAGI lub chemicznej PODPUSCKI’:** *Jak sie juz zacnie klagać, to znacy, ze be dobre* (matK: Fr); *O, w lecie to sie zaś okrutnie klago, wiycie, w lecie, bo goronce, no to sie klago mlyko, straśnie sie klago* (BubSpT 13: CzG); (CzG, Fr, Łp, Rp).

KLAGANIE *rz. n, past.* **‘forma rzeczownikowa czas. KLAGAĆ:** *Ryncka do klaganio* (matK: Dr).

KLAJBAS *rz. mnż, bud.* **‘płaski, gruby ołówek stolarski’:** (matK: CzG). [**blajbas** – Kc; **blajwas** – Fr, ŁN; **blejbas** – Fr, ŁW; **blejwas** – CzG]

KLAMKA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Mosionzno klamka* (matK: Kc); *Klamke trzeba było mocno przcisnóć, to sie otworzyło. Noji my sie modlimy, drzwi sie otwiyrajom, drzwi sie otwiyrajom i siostry godajom: – Jantek idzie – bo Antoni było na imie tatowi. – Jantek idzie. – Noji to jo, jo wiym, ze to było, ze, ze naprowde, ze to było, ze to ni mogły sie same otworzić. – To był duf, no duchy som. Fto wierzi w Boga, to i w ducha musi wierzić* (Kc); (ogsp.). [**klampka** – Fr]

KLAMPKA *rz. ż* **‘ogpol. klamka w drzwiach; zob. też: KLAMKA’:** Zatrzymało sie przed domem, ktoś skoczył z konia, podszedł ku drzwiom i zaczął ruszać *klampkom* (BalNS 171: Fr).

KLAMRA *rz. ż*

1. *bud.* **‘kawałek grubego drutu, wygiętego na końcach; używany zwłaszcza w budownictwie do spinania belek, unieruchamiania obrabianego drzewa itp.; 📷 Tabl. V’:** *Kobylica, co sie drzewo na tym rznie, drzewo sie przibijo klamrom, coby sie nie tulało* (matK: ŁN); *I tako była kolyjność, kiedy juz były drzewa przigotuwane na kupie w odpowiednim miejscu, stawiało sie dwie kobylice na wysokości seśdziesiynciu centymetrów. Natulało sie drzewa przeznacone na tragorz, uśtywniało sie go dwoma klamrami, zeby go przimocuwało do kobylice* (Iwan 44: Nd); (CoWś 182); (ŁN, Nd).
2. **‘półkoliste żelazo (jedno z dwóch) na NOSADZIE w przedniej KARZE, zamocowane końcami na ŚNICACH, utrzymujące KOŁOWRÓT w poziomie przy skręcaniu wozu; zob. też: SKRYNT I w zn. 1.; 📷 Tabl. III’:** (matK: Kr).
3. **‘półkoliste ucho w chomącie, do którego upięty jest PAS uprzęży końskiej (w razie konieczności również rzemień przytrzymujący WOJNICKĘ); zob. też: SKOBLICA w zn. 2.; 📷 Tabl. III’:** *Klamra, do ktoryj sie przipino pobocek* (matK: Nd).
4. *str.* **‘mosiężna klamra przy OPOSKU, mająca kształt elipsy; zob. też: KUKIEŁKA w zn. 2.; 📷 Tabl. IV’:** *To jes opasek, sprzyncki abo klamry, bo zamiynnie to, ale wiyncy sprzyncki* (CzG).

KLANPAC *rz. mnż, bud.* **‘narzędzie ciesielskie podobne do TOPORA, z szerokim ostrzem, ale mające toporzysko proste, a nie odgięte w bok jak w TOPORZE; narzędzie używane do zgrubnego ociosywania belek; 📷 Tabl. V’:** *Piyrso kolyjność to była wonsko cieślica, co sie obijało co z grubsa. Drugo to klanpacym zabiyrało sie syrokom trzoske, a zostawiało sie półtora cyntymetra na topór. To trzoska była przeznacono na topór* (Iwan 44: Nd). [**krampac** – Nd; **plankac** – ŁN]

KLAPA *rz. ż*

1. *str.* **‘jeden z dwóch prostokątnych lub zaokrąglonych kawałków sukna w PORTKACH BUKOWYCH, zakrywających sprzączkę paska i PRZIPORY; zob. też: KWATERA w zn. 2.; 📷 Tabl. IV’:** *Zamówiółek se portki, ino sie rachujym, cy dosyć klapy, cy niy. Na portkak mogom óne być okrongłe abo wyciynte w zomb. Te okrongłe jurgowskie to takie som zdobione wzorami. Inacyj*

jes z tymi klapami zwisajoncymi na kiesyniak, bo óne majom jesce, takie rózne kśtałty i do trójkonta, kwadratu, to wselijakie mozna spotkać (pm-Kosz: Jw).

2. *muz.* **‘klawisz harmonii, akordeonu’:** (matK: Kr).
3. **‘śnieg zmieszany z wodą; chlapa; zob. też: ŚLAPA’:** *Ślapa || klapa, klapi na polu – śniyg z dyscym* (matK: ŁW); *Klapa z dyscym* (matK: Tr); (Kr, ŁW, Tr).
4. **‘niepomyślny koniec czegoś; niepowodzenie’:** *Kie zmiyni jedno sito, klapa ze syćkiym* (matK: Łp).

KLAPACKA *rz. ż* **‘mokry śnieg, błoto; zob. też: CHLAPA’:** *Kidacka || klapacka* (matK: Fr); (Fr, Kc, Kr).

KLAPAĆ *cz. ndk*

1. **‘o padającym mokrym śniegu’:** *Wodny śniyg klapie* (matK: Kc).
2. **‘o krowie: wypróżniać się’:** *Krowa klapie* (matK: Kr).
3. **‘o części ubioru: opadać, nie zachowując sztywności’:** *Podwlyc spodek, zeby nie klapało* [o spódnicy] (matK: ŁW).

KLAPAĆ DO ŚWIATU **‘gadać bzdury’:** (matK: Fr).

KLAPAĆ SIE *cz. ndk* **‘taplać się, chlapać się w wodzie’:** *Blizyło sie juz ku połedniu. Na kamińcu przi rzyce zebrała sie sama dzieciarnia. Starsi chłopcy chodzom po wodzie abo klapiom sie w bajorku* (SpCzyt 17: Nd).

KLAPANINA *rz. ż* **‘mokry śnieg, błoto; zob. też: CHLAPA’:** *Klapanina tako* (matK: Tr); *Chlapa || chlapowina || klapanina od śniega* (matK: ŁN); (ŁN, Tr).

KLAPAWINA *rz. ż* **‘mokry śnieg, błoto; zob. też: CHLAPA’:** *Klapacka || klapawina* (matK: Kr); *Chlapa || chlapawina || klapawina od śniyga* (matK: ŁN); (ŁN, Kr).

KLAPEK *rz. mnż, str.* **‘rodzaj wsuwanego pantofla bez pięty i obcasa’:** *Łapek || klapek* (matK: ŁW). [**łapek** – ŁW]

KLAPIĆ *cz. ndk* **‘o padającym mokrym śniegu’:** *Ślapa || klapa, klapi na polu – śniyg z dyscym* (matK: ŁW).

KLAPKA *rz. ż*

1. *muz.* **‘klawisz w akordeonie, w trąbce’:** *Klapki i basy w harmuniji* (matK: Fs); (Jw, Fs).
2. **‘powieka; zob. też: POWIECKA w zn. 2.’:** (matK: Tr).
3. *str.* **‘jeden z dwóch prostokątnych lub zaokrąglonych kawałków sukna w PORTKACH BUKOWYCH, zakrywających sprzączkę paska i PRZIPORY; zob. też: KWATERA w zn. 2.; 📷 Tabl. IV’:** (CzG).

KLAPNIOCEK *rz. mnż* **‘zdr. od rz. KLAPNIOK’:** *Na Zomku juz nawet inacy godajom. My godome „kopki stawiać”, a óni tam godali „babki” cy „klapniocki”. Óni sie śmiejom z nos, ze my wołome „fałatki, fałatek chleba”, nie „kawołek, fałatek role” tyz* (GrJMSp 297).

KLAPNIOK *rz. mnż* **‘porcja siana ułożona z POSODKÓW, bez OSTREWKI w środku (z OSTREWKĄ nazywa się KOPA); takie kopki robi się tylko przy dobrej pogodzie; 📷 Tabl. III’:** *A tu my mieli siana na dwie fury w klapniokaf* (plBiz: Łp); *Otawe to my nojcyńści kładły w klapnionki, ale to jacy wtedy, jak wiadomo było, ze pogoda be piykno, bo inacy to otawa w klapnioku by sie mogła zapolić. Otawe trza dobrze i długo susyć, bo óna to mo takie cosi, ze odzywo, jak je niedosusono, ale zaś jak otawa przesusono, to tyz niedobrze, bo wtedy ni ma jom jak pozbiyrać, bo sie krusy* (pm-Miś: CzG); *Jak my susyli otawe, a to tako krótko była, to coby jom dysc nie zaloł, to my jom składały do klapnioka. To sie robiyło ugrabke na grabiak i tak te ugrabki sie kładzie jednom na drugom, na krziz. I takie klapnioki musiały być nie barz wielkie, bo potym by sie otawa zaparzyła i mogła nawet zapolić. Klapnioki, to ino z otawy mogom być, bo ze siana, to sie nie składo klapniokók* (pm-Miś: CzG); *Wcorajsego dnia musioł składać siano do klapniokók jaze do samego wiecora. W nocy zaś trzeba była stajać do krowy, bo sie cielyła i ocielyła piyknego bycusia* (SpCzyt 115: Rp); (CzG, ŁN, Łp, Rp). [**babka** – NdZ; **kopka** – Dr, Fr, Jw, Kc, Kr, NB, Nd, Tr; **kupka** – CzG]

KLAPNIONY *przym.* **‘obwisły, opadnięty’:** *– Po cym móc poznać, ze zboze jes juz dożrałe? – Po twardości, po kolorze, bo jak jes zielone, no to wiadomo, ze sie nie do kosić, a twardość, jak sie w zbozie sie ścisło, jesce było miynkie, to znacy – zboze mo mlyko, to jesce jes nie do kosynio. Dojrzałe zboze musi być twarde i drugo sprawa, jak som kłóska klapnione na dół, pochylone tak na dół koło swojyj łodygi, my to nazywali sklupnione, jak sklupiony był, to juz był dojrzały tak sto procynt* (MMil-MCK: Nd).

KLAPNÓĆ *cz. dk*

1. **‘uderzyć kogoś niezbyt mocno’:** *Klapnóć || puknóć* (matK: Kc).
2. **‘upaść bezwładnie, przewrócić się’:** *Zymdleć moze, kie go słabość weźnie, klapnie jak stoji* (matK: ŁN); *Chłop, jak mi umar, to nie było ani jednego w dómu, poseł na obore, wzion wiaderko, poseł krowe dojić, klapnół w stajni, jak przekrocył próg, tak klapnół i wiyncyl go zodyn nie opamiyntoł, i na tym sie skóńcyła i gazdówka, i syćko* (KorpSp: ŁW); (ŁN, ŁW).

3. **‘opaść, obwisnąć’:** *To musiało być takie syrokie, nie tako halka, ino znowu takie syrokie było jak i ta burka, zeby to nie klapło* (KorpSp: Fr).
4. **‘z nacechowaniem emocjonalnym: umrzeć’:** *Moze mu doktór godoł, ze klapnie tak, co nie be wiedzioł, kiedy abo co* (KorpSp: Kr).

KLARNECISTA *rz. mos, muz.* **‘muzyk grający na klarnecie’:** (matK: ŁN, Tr).

KLARNET *rz. mnż, muz.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim; zob. też: KLARNYT’:** *Pikolo – ciyniutko pisko, takie jak klarnet* (matK: ŁW).

KLARNYT *rz. mnż, muz.* **‘ogpol. klarnet’:** (matK: Fr, Fs, Jw, ŁN, ŁW, Nd, Tr). [**klarnet** – ŁW]

KLASA *rz. ż*

1. **‘jeden z rocznych etapów nauki szkolnej’:** *Jedno chodzi piontom klase, a dziywcynka zaś drugom* (matK: Łp); *Jo chodziół piyrse trzi klase, to była jedna skoła i jedna pani ucyła. A dziś jes wiynci naucycieli jak dzieci* (GrJMSp 311); [Czego uczyliście się?] *Madziarscyzny, hej, pisać, nale bodej ta Bóg broniół. No dy klos my mieli, bo seść, siedym to tyz było, hej, jedyn naucyciel był, a dzieci moze było jakie... kieloz mogło tyk dzieci być? Piyndziesiont, no było, no dy kierdel* (BubSpT 17: CzG); *Mielimy potym krydki, ale to juz było w drugiyj cy w trzeciyj klasie* (RnS 116: Kc); *Ociec Michała musioł tyz cynić nauke, skoro siedmioro swojif dzieci posłoł do skoł. Michoł skóńcył seść klas skoły powsechnyj w rodzinnyj wsi* (SpCzyt 133: Nd); (ogsp.).
2. **‘szkolna sala lekcyjna; 📷 Tabl. VI’:** *Był taki u nos, taki budynek jes, stoji do dziś, lud... stary Ludowiec my to wołali, Dom Ludowy. Z przodku była kawiarnia wiecór otwarto, wiecór lym, a ze zad... ze zadku naokoło sie sło, tam była jedna klasa* (RnS 117: Kc); (ogsp.).
3. **‘grupa uczniów tego samego rocznika, należących do tego samego oddziału szkolnego’:** *Mnie sie bardzo podobo tyn aktor. U mnie w klasie dziewczyny godajom, ze to ciacho jes, jak chłopak jes ładny* (GrJMSp 256); *W mojif casaf mielimy wszyscy w klasie jednakowe bluzki, bluzki musiały być jednakowe* (RnS 115: Kc); (Kc).
4. **‘stopień wartości towaru, usługi itp., wyznaczony określonymi normami’:** *Ale płóne klasy były tego mlyka, płóno płaciyli* (RnS 86: Fr); *Drugo klasa zboza* (matK: Tr); (Fr, Kr, ŁN, Łp, Nd, Tr).

   zob. fraz.:

   PIYRSO KLASA

KLASKAĆ I zob. KLASNÓĆ

KLASKAĆ II *cz. ndk, kuch.* **‘poklepywać otwartą dłonią bochenek ciasta chlebowego w celu uformowania spłaszczonego KOŁOCA’:** *Noji potym, jak juz w piecu przepaluje sie, a na korycie puko, pynko, weźnie sie łopate, noji klasko sie. Nopiyrse sie takie ciyńse placki piece, noji to wołomy, ze kołoce, a potym sie piece chlyb rubsy* (BubSpT 98: Łp).

⊛ *Nie wolno klaskać na owce, bo wte wilk ku nim przileci* (BazWierz 98: Rp).

KLASKANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. KLASKAĆ’:** *Tak po tym klaskanie tele było i gorzołke my potym piyli, za to piyńcsto, bo jo juz potym nie wzion, bo to sie óni poskładali mnie. A óni sie mi ino za to poskładali, ze fcieli widzieć jak mie niedźwiydź bechnie* (BubSpT 10: CzG).

KLASKANY *rz. mnż* **‘rodzaj zabawy dziecięcej’:** (matK: Łp).

KLASNÓĆ *cz. dk* – **KLASKAĆ** *ndk* **‘uderzyć jedną dłonią o drugą’:** *Przi wejściu do kościoła po jednyj stronie św. Francisek zbyrko skrzineckom i pyto jałmuzne lo biydnyf, a po drugiyj stronie św. Jantoni z powrozym i różańcym u boku trzimie kloskajoncego ryncuskami Poniezuska na rynkaf* (BalSKD 42: Fr); (ogsp.).

KLASUWAĆ *cz. ndk*

1. **‘oceniać jakość czegoś, zaliczając to do odpowiedniej klasy; klasyfikować’:** *Taksatór, klasuje – na skupie* (matK: Rp).
2. **‘rozdzielać, segregować coś według określonych cech’:** *No to to zarno potym co było omłócone na bojsku, no to zbiyrali do worków, zaś był młynek, no to trza było młynkuwać, kryncić korbom, specjalny był młynek, co na sita seł... sło to zarno i klasuwało piyrsom klase, drugom i trzeciom. Piyrso była do siywu, na toto spozywali prze kury tam, prze świnie i mleli na potym, jak juz nieskorzej, no to juz były te trybówki masiny, no to juz potym troche lekcyj było ludziom* (KorpSp: ŁW); *Potym juz prziwieźli, nie wiym skond te masiny, no co juz óna prosto do worków klasuwała zarno, to juz było straśnie fajnie* (KorpSp: ŁW); *Takie masiny potym, tote bynzynki tote, bo te to dopiyro były po wojnie, we wojne, jak my prziśli pod Słowacyje, dopiyro na Słowacyji juz były potym te masiny takie, co klasuwały zboze, do worków leciało* (KorpSp: Nd); (ŁW, Nd).

KLASY *rz. nmos* **‘rodzaj zręcznościowej zabawy dziecięcej; 📷 Tabl. VI’:** *Na klasy my sie tyz bawiyli* (matK: Łp).

KLEKOT *rz. mnż* **‘drewniany przyrząd o jednym lub kilku młoteczkach (co odróżnia KŁAPACA od RZEGOTKI), używany w kościele od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty zamiast**

dzwonków (w czasie, kiedy milczą też organy); zob. też: KŁAPAC; 📷 Tabl. VI': (matK: Tr).

KLEKOTAC *rz. mnż* **'drewniany przyrząd o jednym lub kilku młoteczkach (co odróżnia KŁAPACA od RZEGOTKI), używany w kościele od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty zamiast dzwonków (w czasie, kiedy milczą też organy); zob. też: KŁAPAC; 📷 Tabl. VI':** (matK: Dr, ŁN).

KLEKOTAĆ *cz. ndk*

1. **'wydawać równomierny, terkotliwy odgłos, potrząsając KŁAPACEM':** (matK: Kr, ŁN, Tr).
2. **'z niechęcią: mówić ciągle, za dużo':** *Klekoce telo co hrom!* (matK: Nd).

KLEKOTKA *rz. ż* **'drewniany przyrząd o jednym lub kilku młoteczkach (co odróżnia KŁAPACA od RZEGOTKI), używany w kościele od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty zamiast dzwonków (w czasie, kiedy milczą też organy); zob. też: KŁAPAC; 📷 Tabl. VI':** (CoWś 242: NB).

KLEKOTUWAĆ *cz. ndk* **'wydawać równomierny, terkotliwy odgłos, potrząsając KŁAPACEM':**
– *Klekotujyme po piyrsy roz. W połednie: klekotujyme po drugi roz; a jak śli do kościoła, to wołali:*
– *Klekotujyme po trzeci roz, idźcie ludzie do kościoła, ale zaroz. Jak wychodziyli z kościoła, to: klekotujyme po cworty roz, mówcie ludzie Anieł Pana, ale zaroz* (CoWś 242: NB).

KLEKOTUWANIE *rz. n* **'o grupie chłopców: chodzenie po wsi w Wielki Piątek oraz w Wielką Sobotę i KLEKOTKAMI nawoływanie ludzi do modlitwy, co zastępuje kościelne dzwony, które milczą od mszalnego śpiewu „Gloria..." w Wielki Czwartek do „Gloria..." w Wielką Sobotę':** (CoWś 242: ŁN, NB).

KLEP *rz. mnż*

1. **'klepanie kosy w celu nadania jej ostrości':** *Babka to jes takie, co sie wbijało tam to pnia, siadało sie, kose sie kładło na to i młotkiym. Były babki dwa rodzaje: gładko i ostro. Gładko to znacy, ze miała wiyrf tyj babki i był gładki, i młotkiym, tym ostrzym sie klepało po kraju, a na ostryj kose odwrotnie sie trzimało i po tym ostrym kose sie prowadziyło, a zaś młotkiym tym równiyjsym, tym tympym sie uderzało. Noji to trza było tak w miare uderzać, zeby nie było roz dalyj, roz blizyj, bo na kosie sie narobiyły takie zombki, takie, takie fale sie narobiyły, to późniyj jom znów trza było na... wyprościć, ale na drzewie, na jakimś kłócie, zeby to wyprościć. Noji taki piyrsy klep na nowyj kosie to było za mało. Jak była dobro, to juz sie kosiyła, ale dobrze kosa dopiyro kosiyła po drugim, po trzecim klepie. Noji do tego trza było mieć jesce dobrom osełke. Musiało sie tyz osełke dopasuwać do kosy, bo jak kosa była twardso, twardo, to osełka musiała być miynkcyjso, bo jakby była osełka twardo i kosa twardo, to, toby tak jacy przejyzdzoł tak, jakby wzion kawoł patyka po stole jeździył, a jak była miynko, to zaś trza było mieć tom twardsom osełke* (MMilMCK: Nd).
2. **'klepany młotkiem brzeg ostrza kosy; 📷 Tabl. III':** *Na zwykłyj babce kładzie sie kose, a jakby młotkiym sie uderzo po tym, co sie klepie i młotek formuje właśnie tyn klep cały, to ostrze młotkiym* (KorpSp: Kc); *Kosa jes wtedy wyklepano dobrze, jak sie bierze klep, na przikłod tak jest to klep, niy? Kose sie trzimie, tak bierze sie paznokieć, niy? To jak sie w taki sposób robi, to musi być widać, co to sie normalnie wywijo, ze widać tyn moment, tam powiydzmy milimetr i jak paznokieć, to tak sie mo wywinóć, bo jezeli sie nie wywijo, no to nie jes wyklepano kosa, cyli jes tak cienki, tak musi być cienkie, no musi być cienkie, skoro, skoro na paznokciu sie wywijo, tako blaska sie robi, tak jak paznokieć tak sie wywinie, to wtedy jes kosa wykle... nakleppano prawidłowo* (KorpSp: ŁW); (Kc, ŁW).

KLEPAC I *rz. mnż*

1. **'drewniany przyrząd o jednym lub kilku młoteczkach (co odróżnia KŁAPACA od RZEGOTKI), używany w kościele od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty zamiast dzwonków (w czasie, kiedy milczą też organy); zob. też: KŁAPAC; 📷 Tabl. VI':** (matK: CzG, Rp).
2. **'wahadło zegara; zob. też: PERPYNDLIK; 📷 Tabl. II':** (matK: Rp).
3. *past.* **'średniej wielkości, spłaszczony dzwonek wydający niski głos, wieszany na szyi owcom (głównie JORKOM) lub bydłu podczas wypasu na hali; 📷 Tabl. III':** *Jes śpizoki, som klepace, co tu jesce momy?* (KorpSp: NB).

KLEPAC II *rz. mos* **'z niechęcią o człowieku mówiącym za dużo; gaduła':** *Klepac – klepie, klepie, a nie wiy co* (matK: Kc).

KLEPACE *rz. nmos* **'zestaw narzędzi do klepania kosy, tj. młotek i BABKA; zob. też: KLEPADŁA; 📷 Tabl. III':** *Bez klepacy kosiec nic nie worce, a kosa jod fnet straci* (CoWś 194: CzG).

KLEPAĆ I zob. KLEPNÓĆ

KLEPAĆ II *cz. ndk*

1. **'z niechęcią: mówić za dużo':** *Kłapacka? Ne to ej klepies tom kłapackom, niy? Sie godało* (KorpSp: Fr).
2. **'w zabawie w chowanego: liczyć do ustalonej liczby, mając zakryte oczy (w tym czasie inni**

uczestnicy zabawy chowają się)': *Klepocie, idziecie sie pokryć* (matK: Tr).

KLEPADŁA *rz. nmos* **'zestaw narzędzi do klepania kosy, tj. młotek i BABKA; 📷 Tabl. III':** *Klepadło = babka i młotek; klepie sie* (matK: Nd); *Klepadła takie – babka na dziadkowi wbito* (matK: Fs); *– Godało sie u nos klepace? – Klepadło, klepadła. – Na co sie tak godało? – Na tyn cały sprzynt, na tom babke i młotek. To był cały sprzynt do klepanio kosy. Klepadła* (EŁukMCK: Nd); (Fs, Kc, Nd, Tr). [**klepace** – CzG; **klepne groty** – Kc]

KLEPANIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. KLEPAĆ':** *Młotek do klepanio* (matK: Tr); *Babka do klepanio kosy wbito do dziadka* (matK: Fr); (Fr, Tr).

KLEPANKA *rz. ż* **'zabawa dziecięca, w której wybrany uczestnik goni pozostałych, usiłując ich złapać; berek; zob. też: ŁAPANEGO':** (matK: Tr).

KLEPANY *rz. mż., muz.* **'taniec męski, w trakcie którego tancerz uderza dłonią o cholewę buta lub o udo':** *Chłopcy, ustowmy sie do klepanego* (CoWś 244: Nd). [**ciapaś** – NB; **obijany** – NB]

KLEPISKO *rz. n* **'ubita ziemia w pomieszczeniu w miejsce podłogi z desek':** *To była staro izba, to była siyń tako, co w izbie była podłoga, ale w tyj siyni nie było podłogi, ino była tako, takie klepisko, to sie nazywało. – Ziym uklepano. – Hej, tako ziym uklepano i to klepisko, i tak po tym sie chodziyło. No to tu była jedna izba, a, a drugo była, to sie nazywała juz bioło izba* (CzG); *Posła rano krowy kormić, wysła na sope i sruco słóme z góry, i jakoś niescyńśliwie spadła na to bojsko. Na to klepisko spadła i nie zyje, i nie zyje* (plBiz: Łp); (CzG, Łp).

KLEPIŚCIE *rz. n* **'klepisko w stodole, na którym młóci się zboże cepami':** *Bojsko || klepiście* (matK: Fr).

KLEPKA *rz. ż* **'deseczka w bocznej ściance drewnianego naczynia, np. BECKI, CEBRZIKA, PUTNI itp.; klepka; zob. też: DONGA; 📷 Tabl. V':** (matK: Fr, Nd).

KLEPNE GROTY 'zestaw narzędzi do klepania kosy, tj. młotek i BABKA; zob. też: KLEPADŁA; 📷 Tabl. III': *Klepne groty tak, bo to była babka i dziadek* (KorpSp: Kc).

KLEPNÓĆ *cz. dk* – **KLEPAĆ** *ndk*

1. **'uderzając młotkiem w krawędź żelaznego przedmiotu, rozpłaszczać ją w celu zwiększenia jej ostrości; kuć':** *Klepie sie na babce młotkiym kose* (matK: Fr); *Kowadło, co sie klepie na tym* (matK: ŁN); *No bo nie było tyf widijów ani nic, ne to to ón tam te nokłady klepoł, to, to klińce klepoł, to zaś jakom motyke uklepoł abo cosi* (RnS 174: ŁW); *Dziś tu jes jesce Cygon taki stary jako i jo, nale tyz jes juz słabawy, juz tyz mało i ni mo nom fto nawet klepać* (BubSpT 50: Fr); *To juz dziadek, jak juz był starsy, juz nie klepoł, jacy potym jo mu klepoł furt. Neji młotek musi, tu jak zacnies klepać tak, to młotek ci musi iś furt w jednym miejscu po jednym, a ty se ryftujes kosom se przesuwos na tyj babce* (MMilMCK: Nd); (ogsp.).
2. **'uderzając młotkiem w rozpalone w ogniu żelazo, formować coś z niego':** [*A prziseł tak, co i pomóc tyz?*] *No to zawse tam... mnie tam nie pomogoł, ale to chłop seł, cy klińce, jak to downo klepali te klińce takie ostre, niy?* (RnS 174: ŁW); *Miyf mioł taki ze skóry zrobiony, co rynkami duchali. Rusoł tak i to powietrze sło do tego ogniska. I potym w tym ognisku zarzyło sie tak na cyrwono, co zelazo rozpaluwali, ne i klepali. Przeważnie podkowy robiyli, lymiese do pługa, do wozu, wozy drewniane kuli zelazym – te rafy, obroncki nawdziywali na koła, podkowy robiyli kóniom, motyki do kopanio gruli* (pmJerd: Fr); (Fr, ŁW).
3. **'o niektórych ptakach: uderzać głośno dziobem':** *Klepiom po smyrekaf* [dzięcioły] (matK: Jw).
4. **'w zabawie w chowanego: liczyć do ustalonej liczby, mając zakryte oczy (w tym czasie inni uczestnicy zabawy chowają się)':** *Klepojcie, idziecie sie pokryć* (matK: Tr).

KLEPNY *przym.*
zob. fraz.:
KLEPNE GROTY

KLERYK *rz. mos* **'ogpol. kleryk; zob. też: KLORYK':** *Uconyk nieduzo pochodzi z Kacwina. Jednego kleryka majom, na ktorego premicyje downo sie stroji cało wieś* (NaSp 90: 36); (Jw, Kc, Kr).

KLIJ *rz. mnż, pok. III* **'ogpol. klej':** *Drzewny klij* (matK: Fs); *Klij || klyj* (matK: Kr); *– I to byli tacy specjalni stolorze, zakłady? – Niy, niy, to był taki wiejski stolorz. Co juz mioł, mioł jakisi sprzynt, no ta jak jef godoł wcześniyj, musioł mieć hybel, jakiś warstacik, zeby to zrobić, zacopuwać, to trza było, bo nie by... nie skryncało sie tak jak dziś, ze deska do deski, gwoździe idom, zaślepki i juz jes mebel. Wszystko sie copuwało, na copy, tam nie było kliju, nie było nic, na tyf copaf trzimało* (MMilMCK: Nd); (ogsp.).

KLIJIĆ *cz. ndk* **'łączyć, zespalać dwa elementy za pomocą kleju':** *Beme klijić bóty* (matK: Rp); *Klijony śpic bóta i podfutruwany* (matK: Kr); *No to juz harmonije, no to juz chłopcy ino mieli jedne harmonije, to zaś sie popsuły, zaś sie, zaś trzeba klijić było, zaś trza, z grulók klij robiyli, tłukli i grulami po... zaś poklijyli, o ludzie na świecie!*

Bo to nie było, ani, ani, ani to takik instrumyntók, ani tu, takie ino starodowne jakiesi dziesi organy, jakiesi cosi, organy (Jw); (Jw, Kr, Łp, ŁW, Rp).

KLIMAT *rz. mnż*

zob. fraz.:
WYSOKI KLIMAT

KLIN *rz. mnż*

1. **‘obcięty do skosu kawałek drewna lub ucięty koniec rogu krowiego, używany do mocowania kosy na KOSISKU; klin wbijany jest między koniec KOSISKA a PIESTRZYŃ, obejmujący ten koniec razem z uchem kosy; też: kawałek drewna o takim kształcie, używany do usztywniania lub rozpierania części składowych różnych urządzeń; 📷 Tabl. III’:** *Scypie sie klinym* [kawałki drewnianego kloca] (matK: Fr); *Klinym sie scypie* [drzewo] (matK: Rp); *Kosa by sła bardzo do ziymi i dlotego sie to zacinało, zeby juz tom kose brało tak, a tak byłaby sła tak do ziymi. Neji pierściyń na dole był tyz metalowy, dopasuwany taki, jak tyn drzewiec, w kształcie takim półokrongłym i klin drewniany, nabijało sie, noji to z tym sie kosiyło siano, kónicyne, trowy* (MMilMCK: Nd); *– A z cego moze być klin do kosy robiony? – Z twardsego drzewa, bo jak było miynkie, wiys ze co chwile trza było go ciongnóć, bo kosa sie popuscała, a jak kosa sie popuscała, to sie tyn klin wybiyło na przikłod i trza było abo do wody zamocyć, a jak nie było wody, to popluć, zeby był wilgotny, włozyć go i młotkiym sie go dobijało, to było z twardego drzewa, bo ón sie wybijoł, jak było z miynkiego, musiałabyś co drugi dziyń dorobiać* (MMilMCK: Nd); *O, kosa, nedy to kose mom jesce, to jo wom mozym powiedzieć, jakie elementy, samopiyrse musi być kosisko, niy? Kosisko, na kosisko sie nakłado kose, ale zeby sie ta kosa trzimała, no to musi być jesce pierściyń, pierściyń jes zelazny, a zeby kose uśtywnić, no to sie nabijo klina. Klin, zolezy, moze być przeważnie z twardego drzewa, zeby móc... jasiyniowy, a jak niy, to z rogu krówskiego, jesce mocniyjsy, bo twardy taki, ze jak sie zabiyło kose, to, to wtedy trzimało długo i noji nie popuscała sie kosa, niy?* (KorpSp: ŁW); (ogsp.). [**klinek** – Jw]
2. **‘stożkowaty kawałek twardego (zwykle jesionowego) drewna lub żelaza, używany do rozłupywania kloców drewna; w budownictwie drewnianym klinami rozszerza się szpary między belkami dla dokładnego i wygodniejszego ich umszenia; jako narzędzie do rozszczepiania, rozwierania lub dociskania ma też zastosowanie w innych, szczegółowych sytuacjach’:** *Scypie sie klinym* [kawałki drewnianego kloca] (matK: Fr); *Klinym sie scypie* [drzewo] (matK: Rp); (ogsp.).
3. *str.* **‘kwadratowy kawałek materiału o boku ok. 10 centymetrów, wszywany w kroku do spodni, kalesonów, do koszuli pod pachą, zapobiegający pękaniu szwów; zob. też: ĆWIKIEL; 📷 Tabl. IV’:** *Klin, co pod pazuche wsywomy do bluzek* (matK: Fs); *Nasykuwałaf se pore klinów, zeby mieć potym od razu wsyć do kosul, bo robić takie kwadraciki, to nie kozdymu sie fce. Jak mi zostajom kawołki z płótna, no teroz juz z bawełny, to se odmiyrzujym, tak piytnoście na piytnoście i wycinom nozycami* (pmKosz: Kc); *Dziadek mioł gacie usyte takie, ino wykrojone, tu klin wsyty i potym juz dziesi jak na, do roboty chodziyli na Słowiyńsko, ze takie jakiesi tam te gacie jedyn dziadek kupiół, no to drugi, jak mioł za co, bo jak trza było dzieciom na chlyb, to... – Babina była bez gaci* (Jw); (Fs, Jw, Kc, Kr).
4. **‘zagon zakończony szpicem’:** *Klin, jak sie klinowato orze, na jednym końcu syroko, na drugim wonsko* (Kc).

zob. fraz.:
KLIN WBIJAĆ
NABIJANIE KLINA

KLINCIK *rz. mnż* **‘mały gwoździk szewski’:** (matK: Rp).

KLINEK *rz. mnż* **‘obcięty do skosu kawałek drewna lub ucięty koniec rogu krowiego, używany do mocowania kosy na KOSISKU; zob. też: KLIN w zn. 1.; 📷 Tabl. III’:** (matK: Jw).

KLINIEC *rz. mnż*

1. **‘rodzaj gwoździa o przekroju czworokątnym, z podobną główką, służącego do przybijania podkowy końskiej; hufnal; 📷 Tabl. III’:** *Straciół podkowe, bo jak jechoł po skolaf, to mu tyn kliniec wylecioł, a potym zaś reśta tyz wyleciała* (pmMich: Fr); *Klińce robiyli downo, ostre klińce, to był kliniec, kowal zrobiył i zrobiył go ostrym, wbiyło sie kóniowi... tu mos kopyto kóńskie, tu sie nazywa pazdur kopyta, niy? I tu sie biyło kóniowi do przodu te dwa klińce, jedyn stela, drugi stela, ostry, to było na lody, na takie, jak była ślisko, bo nie było ani śrób wtedy, tyf gryfów, ani, ani tyf widii nie było, to ostre klińce robiyli kowale i na to sie kuło kónie, no a potym jak juz wymyślyli te gryfy, śróby... u nos nazywali śróby, to juz późniyj wkryncali te, bo tu były na gwint i ta, tyn gryf tyz mioł gwint i zakrynciyło sie mocno klucym, i drugom, neji juz kóń, juz zapiyrało po lodzie, juz dobrze było* (KorpSp: Rp); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

2. *str.* **‘gwóźdź szewski’:** (matK: Rp).
3. **‘gwóźdź, którym przybija się obręcz do koła wozu; 📷 Tabl. III’:** (matK: Kc).

KLINKA *rz. ż* **‘płoza w KUMOTERKACH, w SONKACH; 📷 Tabl. III’:** *W sonkak jes ty klinki* (matK: CzG); (CzG, Dr, Jw, ŁW).

KLINOWATO *przysł.* **‘do klina’:** *Klin, jak sie klinowato orze, na jednym kóńcu syroko, na drugim wonsko* (Kc).

KLINOWY *przym.*
zob. fraz.:
POSEK KLINOWY

KLIN WBIJAĆ **‘rodzaj zabawy towarzyskiej, opisanej szczegółowo w cytacie’:** *Trzok parobków. Jak fto fce wiedzieć, jak sie klin wbijo, to staje koło niego dwók mocnyk, bierom go jedyn z jednyj strony za noge i rynke, a drugi z drugiyj strony, tyz za noge i rynke. Ozganiajom nim i tłukom riciom po ścianie. Odmiana: Seści parobków. Dwa som kliny i obidwók riciami bije sie o siebie* (FjMEK: Jw).

KLISA *rz. ż* **‘ogpol. klisza fotograficzna’:** (matK: Fs).

KLOC *rz. mnż, bud.* **‘dłuższy kawałek drzewa, przeznaczony zwykle do pocięcia na deski, mający zazwyczaj 5–6 metrów długości; zob. też: TROM’:** *To rzli na tartaku na kloce takie, na osiymcolowe, takie bele, przerznół go na poły i były dwa płazy takie z jednego kloca* (BubSpT 43: Fr); (Fr, Fs, Nd).

KLOCEK *rz. mnż* **‘równo obcięty, nieduży kloc drzewa’:** *Potym sie skobli siykiyrom albo istykiym na klocki do papiyrowanie* (matK: Kc); *Godali, ze Wasielok strasy, ze klocki łupi na oborze, ze go widzieli ci robotnicy, co z lasa śli z roboty. Bo mój brat tyz chodziół, neji jo kóniecnie fcioł. To po piyntrze chodzi, to po izbie chodzi. Ta baba furt godała i óni tak sioli po dziedzinie* (RnS 164: ŁN); *Woziyłef klocki* (*papiyrówke) ze sosnowego. I pojechołef w tym dniu po drugi kurs, trzi metry papiyrówkif kłodef na gnotki, a był to juz prawie jak wiecór, juz zacynało ciymrzić* (Iwan 33: Nd); (Kc, ŁN, Nd).

KLOG *rz. mnż, past.* **‘naturalna (w przeciwieństwie do PODPUSCKI) zaprawa z drobno pociętych suszonych żołądków młodych cieląt, niekarmionych jeszcze paszą, używana do zakwaszania mleka przy wyrobie owczego sera’:** *Klog to juz ta woda, co sie rynce mocy w tym* (TPPG I 88: ŁN); (CoWś 171: NB, Nd); (ogsp.). [**klaga** – Fr]

KLOJZET *rz. mnż* **‘ustęp, ubikacja, zwykle na zewnątrz domu, zbita z desek; zob. też: SROC I; 📷 Tabl. III’:** *Wychodek* || *budar* || *klojzet* (matK: Kc).

KLOMBRA *rz. ż* **‘ironicznie o kobiecie, której przypisuje się brak wiedzy, głupotę’:** (GrJMSp 237).

KLON *rz. mnż* **‘gatunek liściastego drzewa o charakterystycznych pięcioklapowych (z wierzchu ciemnozielonych, a od spodu szarozielonych) liściach i oskrzydlonych owocach (orzeszkach); według wierzeń klon chronił przed złymi mocami, dlatego też z drewna jaworowego robiono dawniej m.in. kołyski oraz sprzęt pasterski, w tym formy na bundz i oscypki, a ze względu na jego właściwości rezonansowe także instrumenty muzyczne, np. gęśle; ogpol. klon jawor (*Acer pseudoplatanus* L.); zob. też: JAWÓR’:** [– A jak to się dzieje, że są różne rodzaje miodu?] – *A, jak to, to różne rodzaje, no to zalezy, co jes w okolicy, w danym momencie kwitnie, niy? Na przikłod jo na wiosne, no to piyrsy miód, tak jak wom godoł, to jes wiyrzbowy, jak wiyrzba kwitnie, niy. Późniyj jes mnisek, późniyj som sady, jabłonie, śliwki, gruski. Późniyj jes klon* (Kc).

KLONĆ *cz. ndk*

1. **‘ogpol. kląć, przeklinać’:** *Klnom jak diabli* (matK: Nd); *Klonć: cholera, psiokrew* (matK: Fs); *Klyńćbiorz – tyn ino klnie, rozmajicie klnom* (matK: Kc); *Diabeł cekoł, ze ón bedzie klon, a tyn nie klon, ino społ* (matK: Łp); (ogsp.).
2. **‘besztać kogoś, używając przekleństw’:** *Krzicała na niego, klyna mu, klyńćby było duzo. E, dy sługa gazdowi ni móg, ale tyn go klon* (matK: Łp); *Ej, bedzie mu tyz, ale Pajonkula klyna!* (matK: Dr); (Dr, Łp).

KLONEK *rz. mż* **‘gatunek ryby z rodziny karpiowatych, z charakterystycznymi czerwonawymi płetwami; (*Leuciscus leuciscus* L.); zob. też: JELEC’:** *Jelec* || *klonek* (matK: Nd).

KLONTWA *rz. ż* **‘ogpol. klątwa; złorzeczenie’:** – *Tu jesce był ksiondz, co rzucoł jakiesi uroki, niy? – Co? – Jesce był ksiondz, co puscoł jakiesi uroki, niy? – O, a nojbardzi na baby. – Jo słysoł, ze tu ksiondz jakiesi klontwy. – Klontwy. – Tyz rzucoł klontwy, niy, rzucoł, niy, w Cornyj Górze? – Ksiondz klontwe, to ón przeklyństwo, no to ón sie modli i klontwe tak chyba, bo inacy niy* (CzG).

KLORYK *rz. mos* **‘ogpol. kleryk’:** *Kloryk* || *studant* (matK: Tr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**kleryk** – Jw, Kc, Kr; **klyryk** – ŁN; **studant** – Tr]

KLORYNEK *rz. mnż* **‘żelazna obejma z płaskownika, skręcana śrubami, spajająca oś, OBSOD z NOSADEM i znajdujące się między nimi ŚNICE; klorynki znajdują się zarówno**

w przedniej, jak i tylnej KARZE, w każdej po 4 sztuki; 📷 Tabl. III’: (CzG). [**cupant** – ŁN, Nd; **cupanta** – ŁN; **klorynka** – Fr, Tr; **tlorynek** – Dr]

KLORYNKA *rz. ż* **‘żelazna obejma z płaskownika, skręcana śrubami, spajająca oś, OBSOD z NOSADEM i znajdujące się między nimi ŚNICE; klorynki znajdują się zarówno w przedniej, jak i tylnej KARZE, w każdej po 4 sztuki; zob. też: KLORYNEK; 📷 Tabl. III’:** *Samo nie siedzi, ba trzimiom klorynki* (matK: Tr); (Fr, Tr).

KLOS *rz. mnż* **‘przetyczka wkładana do ogniwa łańcucha przy spinaniu nim czegoś; w tej funkcji używa się zwykle haka, który znajduje się na końcu łańcucha, ale też stalowego bolca lub nawet kawałka patyka; 📷 Tabl. III’:** *Klos* || *patyk* (matK: Nd).

KLOSEK *rz. mnż* **‘zdr. od rz. KLOS’:** (matK: Łp).

KLOSTORNIK *rz. mos* **‘zakonnik’:** (matK: Nd).

KLOSTÓR *rz. mnż* **‘ogpol. klasztor’:** *Bracisek, co do klostoru idzie* (matK: ŁW); *Jedyn mnik z klostora uciók i zrobiół sie wielkim pijokiym, piół w korcmie, a zaś gazda przyseł potym znowu do korcmy, a tymu gazdowi miano było Wojtek* (MalPS 137: Jw); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KLOTKA *rz. ż* **‘ogpol. klatka, np. dla gołębi, królików’:** (matK: Kc, Łp, ŁW).

KLOTKA PIERSIOWO **‘ogpol. klatka piersiowa’:** (matK: Jw, Kr, Nd).

KLÓSKA *rz. ż, kuch.* **‘potrawa z mąki, najczęściej jęczmiennej, grubo mielonej, sypanej do wrzącej wody i stale mieszanej; jedzona z mlekiem, OMASTĄ, KWAŚNICĄ; to jedna z podstawowych, dawnych potraw’:** *Bryja gynsto, co móc krajać* || *klóska* (matK: Tr); *– A tak w powsedni dziyń co sie warzyło? – W powsedni dziyń to było tak. Rano sie warzyło klóski. – Co to klóska była? – Klóska była z jarcanyj monki, a bo, bo wartko, no to była i z kwaśnym mlykiym. – A to jak sie jom warzyło? Z wodom? – Wode sie postawiyło do gornka, woda, woda jak wrzała, posolyło sie i tom monke sie wsypało, i tako montwica, i warzyło sie tom klóske, no. I, i ta klóska powrzała, noji potym sie tego mlyka kwaśnego, a kie, a kie dali słodkiego, to juz była gościna. A kie jesce jom omaściyli tom, tom klóske, to jesce była wiynkso gościna, wiys. Na obiod były krupy i kapusta. Kapusta była na piyrse, a krupy były na drugie danie. Jak, jak kto mioł, moze tam był bogatsy, ebo mioł wiyncyj tego mlyka, no to wloł tego mlyka do tyk krupów. A jak niy, to były takie krupy ino woda i, i grule pokrajane, i nie było nawet jarziny w tyk krupak, nijaki, bo jakie tam? Piyrwiyj marchewke, jak kto zasioł, to dzieci powyrywały, co jesce dopiyro telo była, to juz jom powyrywały, wiys?* (CzG); (CzG, Jw, Łp, Rp, Tr). [**klóska gazdowsko** – Jw; **klóski** – Jw; **kulasa** – Jw, ŁN, Łp, ŁW; **kulesa** – ŁN; **sapka** – Fr, Jw; **zuwecka** – Fr]

KLÓSKA GAZDOWSKO *kuch.* **‘potrawa z mąki, najczęściej jęczmiennej, grubo mielonej, sypanej do wrzącej wody i stale mieszanej; jedzona z mlekiem, OMASTĄ, KWAŚNICĄ; to jedna z podstawowych, dawnych potraw; zob. też: KLÓSKA’:** (pmKop 94: Jw).

KLÓSKA ZBÓJECKO *kuch.* **‘rodzaj KLÓSKI, przy czym mąkę, najczęściej jęczmienną, grubo mieloną, sypano nie na wodę, lecz na mleko; potrawę tę jedzona z mlekiem, OMASTĄ, KWAŚNICĄ’:** (pmKop 94: Jw).

KLÓSKI *rz. nmos, kuch.* **‘potrawa z mąki, najczęściej jęczmiennej, grubo mielonej, sypanej do wrzącej wody i stale mieszanej; jedzona z mlekiem, OMASTĄ, KWAŚNICĄ. *Klóski* to jedna z podstawowych, dawnych potraw; zob. też: KLÓSKA’:** *No to ino mama, no to wiys, no to na maliny, na borówki, zeby przizarobić, cy na grziby dziesi, noji w dóma. Rano frystyk uwarzić i uwarzić obiod, nie jedli ludzie chleba, kanapkók tak jak tero. Rano było uwarzone klóski, na obiod były krupy abo kapusta, cy tam tak grule doprazone jakiesi, noji na wiecerzom zaś było warzone* (Jw).

KLUB *rz. mnż, tkac.* **‘miara ilości oczesanego lnu, zróżnicowana w poszczególnych miejscowościach, licząca zwykle ok. 10 KONDZIOŁEK’:** *Dwanoście gorzci na kite, piynć kitów do klubu* (matK: ŁN); *Z kluba konsek płótna seśdziesiont mior = 1 konsek, 1 miara = 60 cm* (matK: ŁN); (ŁN). **zob. fraz.:**
KLUB KAWALYRÓW

KLUBA *rz. ż* **‘grube polano, przeznaczone do palenia w piecu kuchennym; zob. też: KLUBRA; 📷 Tabl. II’:** *Sajtki* || *kluby* (matK: Kr).

KLUBERKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. KLUBRA’:** *Kluberki no to takie patyki, patycki ciynkie, kładło sie trzi, trzi i potym dwa na po... no naprzeciwko nim* (KorpSp: Nd).

KLUB KAWALYRÓW *daw.* **‘nieformalne ogólnowioskowe stowarzyszenie o silnym autorytecie, zrzeszające PAROBKÓW, którzy odbyli służbę wojskową bądź ukończyli 21 lat, dające pełne prawo udziału w życiu towarzysko-obrzędowym. PÓŁKAWALYR przystępował**

do Klubu i tym samym stawał się *kawalyrem* w dzień św. Szczepana (26 XII). Wtedy wszystkim członkom Klubu fundował w karczmie litr wódki i ślubował, że *bedzie chodziył za pannami*. Ceremonii tej przewodził WÓJT. *Klub kawalyrów* miał swego rodzaju zarząd, do którego poza WÓJTEM wchodzili: PODWÓJT, ZIANDARMI I PRZISIYNZNI. Jednym z celów Klubu była kontrola nad odpowiednim zachowaniem PÓŁKAWALYRÓW. W zmienionej formie (z pominięciem funkcji kontrolnej nad PÓŁKAWALYRAMI) Klub zrzeszał PAROBKÓW do lat 50. XX w.': (PajPDS 7–13: Jw).

KLUBOWNIA *rz. ż* **'klub Stowarzyszenia Słowaków w Polsce':** *W takim miejscu, tam jak jes ta klubownia słowacko* (Kc); *Abo i bez wieś jakby sie prześli jacy, toby sie nie poznali we wsi, no bo to juz te stare chałupy, to juz som moze trzi jacy, takie takie stare, jak, jak koło klubowni słowiyńskiyj tam jedna stoji, naprzeciwko drugo* (RnS 177: ŁW); (Kc, ŁW).

KLUBRA *rz. ż, kuch.* **'grube polano, przeznaczone do palenia w piecu kuchennym; 📷 Tabl. II':** *Ze trzi klubry jesce podłóz i starcy tego polynio na dziś* (matK: Fr); *Dziadku, jo juz od rania naskrobałaf gruli, a Jaś naromboł kluber* (Czard 44: Nd); *Dzieci, musicie nanosić kluber na wiecór!* (Nd); *We Wilijom baby myły izbe, robiyły wycinanki na jezulanko, obijały kwiotki po świyntyf obrozkaf, chłopy rzezały siecke prze krowy, dzieci zaś ryftuwały klubry – syćko po to, zeby nie brakło nicego na Świynta* (NaSp 69: 4); *Każdziućki dziyń nad raniym musiałaf wycyścić piec w kuchni, karyjon na ćwierć izby. Potym nanosić kluber, rozpolić w śparchecie i brać sie do skrobanio gruli na frystyk abo piecynio moskoli* (SpCzyt 83: Nd); *– A godało sie na takie kawołki drewna, ftorymi sie polyło w piecu? – No drzewo do piekarnika, to juz było narombane takie dłuzse, noji to było wysusone i trza było suchym tym drzewym polić w piekarniku. – Nie godało sie klubry? – Nedy klubry to były klubry, były normalne do ... na klubry sie godało to, co sło pod blache, a do piekarnika, no to juz sie wołało: przyniyś ta drzewa do piekarnika, to juz my wiedziały, ze trza dłukse, to były długse, długse klubry. Do piekarnika były długse te klubry, nale grube nie były, bo zeby sie to sybko spolyło, niy?* (MMilMCK: Nd); *Mioł na piyntrze po somsiekaf naukładanyf od wiesny kluber na dongi. Jak my ryftuwali drzewo na opał, to zawse było sortuwanie, co sie nadawało, ze było bez synków. To my wycinali rózne długości, przescypuwali na takie klubry i układało sie troche na piyntro, po somsiekaf sie rozkładało, noji na oborze, coby na dongi nie loło, a mogły sknóć* (Iwan 46: Nd); (Fr, ŁN, Nd). [**kluba** – Kr]

KLUC *rz. mnż*

1. **'ogpol. klucz do zamka, do kłódki':** *Kluc do zomka* (matK: CzG); *Zaparła dźwiyrze i wsturzyła kluc pod skałe* (CoWś 183: ŁN); *Hanka straciyła kluce i mama jom tłuce* (CoWś 183: Nd); (CzG, Fr, Fs, ŁN, Nd).
   ⊛ Przez klucz przelewa się wosk przy odczynianiu ZLYNKU: *Jak sie dziecko wystrasyło, to sie przelywało wosk nad nim, ze świycki, z gromnicki zrobiyło sie wosk i rozgrzywało sie na goronco, nacyńko nad tym dzieckiym sie trzimało, dziecko miało lezeć na wznak, na plecak..., i tyn ciepły przez kluc..., ne i tak, ze to sie loło* (pmBarnasz: Fr).
2. *muz.* **'jeden z dwóch otworów w pudle rezonansowym GYNŚLI, BASÓW, mający kształt litery „f"; zob. też: ES w zn. 3.; 📷 Tabl. VI':** (matK: Nd).

KLUCE *rz. nmos, str.* **'pętlicowy haft z przodu sukiennych PORTEK, wykonany czerwoną i granatową włóczką; 📷 Tabl. IV':** *Kluce na portkaf som tyj samyj farby, co oblamki na świak. Jedne cyfry wije sie z kluckami, to takie małe pyntelki, a drugie bez. Portki z cyframi nosom syćka, młodzi jak i starzi, nie tak jak na Jurgowie, dzie bogate parzynice majom parobcy, dziadki zaś takie ladaco wysyte* (pmKosz: Kr); (Kr, NB).

KLUC FRANCUSKI 'rodzaj klucza podobnego do młotka, ze szczękami rozsuwanymi na gwincie znajdującym się w rękojeści; 📷 Tabl. V': *No, a u nos jesce, co sokowało nieroz mojik rozmówców gwarowyk, u nos w chałupie sie godało na kluc francuski monkierynć. Ponoć tyz to z jakiegoś francuskiego zniekształcynio, a to był kluc francuski, no niy? Noji wse mi godali, leć ze przyniyś monkierynć, a jakbyś nie doł rady odkryncić, to weźze majzel. Ale to było ino w nasym środowisku somsiedzkim, bo tak to człowiek ni mioł okazji, zeby to skonfrontuwać. A jo se myśloł, ze rynkom krynć* [śmieje się] (CzG). [**monkierynć** – CzG]

KLUCKA *rz. ż*

1. *str.* **'pętelka z wełny, tworząca się na BARANKULI':** *Odziywacka barankowo – co som takie klucki z wełny powypuscane* (matK: Kr).
2. *str.* **'kokarda z wstążki w warkoczu; 📷 Tabl. IV':** *Pantlicka ‖ klucka* (matK: Fr).
3. *str.* **'jedna z dwóch małych pętelek, uwitych po obu bokach PRZIPORU nad właściwą CYFRĄ, typowa dla PORTEK odmiany trybskiej,**

przy czym nie był to element obowiązkowy': *Ociec mi przinieśli wysyte portki z kluckami. Jedne były z kluckami, zaś te drugie, co mo mój swok, to som bez klucek, to juz zolezało od chłopa, fcioł* (pmKosz: NB); *Na potkaf som cyfry, óne mogom być syrokie abo takie dłuzse, a i mogom mieć jesce nad sobom takie klucki, óne som z tego samego snurka, co cyfra* (pmKosz: Kr); (Kr, NB).

4. **'pętla robiona przy wiązaniu czegoś':** *Zawionzoł bóty na klucki* (CoWś 259: NB); (CzG, NB).

zob. fraz.:
PANIYNCYNE KLUCKI

KLUCKI *rz. nmos*

1. **'roślina zakwitająca wczesną wiosną, jej złocistożółte kwiaty skupione są na szczytach pędów w baldaszkowate kwiatostany, roślina lecznicza stosowana m.in. do oczyszczania organizmu z toksyn oraz przy leczeniu przeziębień, pierwiosnek lekarski (*Primula veris* L.); zob. też: PANIYNCYNE KLUCKI':** (CoWś 209: ŁN).
2. *str.* **'dwie koliste, małe pyntelki uwite po obu bokach PRZIPORU nad właściwą CYFROM':** *Ociec mi przinieśli wysyte portki z kluckami. Jedne były z kluckami, zaś te drugie co mo mój swok, to som bez klucek, to juz zolezało od chłopa, jako fcioł* (pmKosz: NB); *Na potkaf som cyfry, one mogom być syrokie abo takie dłuzse, a i mogom mieć jesce nad sobom takie klucki, one som z tego samego snurka, co cyfra* (Kr); (Kr, NB).

KLUCO DZIURKA **'dziurka od klucza':** *Ale óna potym roz patrzała klucom dziurkom, ze taki przijdzie jak zmyncony, zbicuwany, taki utropiony. Co ón tam robiył? A ón sie tak myncył, som sie tłuk, ze kieby jakom pokute za swojom matkom robiył* (BubSpT 71: Kc).

KLUCYK *rz. mnż*

1. **'mały klucz; kluczk':** *Weź klucycki, wypuś dusycki* [z legendy] (matK: Rp).
2. *muz.* **'ruchomy kołek w GŁOWIE skrzypiec, służący do naciągania struny; zob. też: KOŁEK w zn. 5.; 📷 Tabl. VI':** *A gynśle to były jak gynśle, złóbcoki samorodne: syjka prosta ohrubno, trzi struny flakowe, trzi klucyki i smycek do nif krziwawy z jakimiś diabelskimi włosiami* (BalSKD 23: Fr).

KLUĆ SIE *cz. ndk*

1. **'o pisklętach: lęgnąć się z jaj':** *Kluje sie kurce, dziubie jojko* (matK: Fs).
2. **'uczestniczyć w bójce; bić się':** *To roz, to roz jedni byli lepsi, roz byli drudzy gorsi, nale wse bitki były, to sie zaś na moście schodziyli hań dziesi w Cornyj Górze cy tu na Brzegak i neji sie kluli, niy?* (KorpSp: Jw).

KLU KLU *wykrz.* **'okrzyk, którym przywołuje się kury':** *Klu, klu || ćfu, ćfu* (matK: Kr).

KLUPA *rz. ż* **'przyrząd do mierzenia grubości (średnicy) drzewa, podobny do suwmiarki; dawniej drewniany, współcześnie metalowy; 📷 Tabl. III':** *Klupa, co sie drzewo miyrzo* (matK: Nd).

KLUPKAĆ *cz. ndk* **'pukać, np. do drzwi':** *Niewiele myślyncy poseł do Kasarni, bo ino tam był telefon i zazwóniół po sanitarke. Za filecke ftosik klupko. – Wolno – woło Józek* (NaSp 57: 38: CzG).

KLUPNÓĆ *cz. dk* **'upaść, przewrócić się':** (matK: Fr).

KLYNCEĆ *cz. ndk* **'ogpol. klęczeć':** *Tynco, na tyncy dziywcynta klyncały* (matK: Łp); *Modlić sie mozno i siedzyncy, i klyncyncy* (matK: Kr); (ogsp.).

KLYNCKACH*

zob. fraz.:
NA KLYNCKACH

KLYNCKI *rz. nmos*

1. *daw.* **'łyżwy; zob. też: KORCULE; 📷 Tabl. VI':** (matK: Fs, Nd).
2. **'podkucie sań':** (matK: ŁN).

KLYNCKU*

zob. fraz.:
NA KLYNCKU

KLYNCOK *rz. mnż* **'ogpol. klęcznik':** *Tak mie kolana dobolały na tym klyncoku* [w kościele] (matK: Rp).

KLYNCONCKU*

zob. fraz.:
NA KLYNCONCKU

KLYNCYNIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. KLYNCEĆ':** *Tak mie od tego klyncynio kolana dobolały!* (matK: Rp).

KLYNĆBA *rz. ż* **'przeklinanie':** *Krzicała na niego, klyna mu, klynćby było duzo. E, dy sługa gazdowi ni móg, ale tyn go klon* (matK: Łp); (Łp, Rp).

KLYNĆBIORZ *rz. mos* **'człowiek często przeklinający':** *Klynćbiorz – tyn ino klnie* (matK: Kc).

KLYNG *rz. mnż* **'naturalnie krzywe drzewo, które po obrobieniu nadaje się na przednie płozy sań roboczych; też: przednia płoza sań roboczych; 📷 Tabl. III':** *Dwa klyngi* (matK: Fs); *Klyngi to som do sonek, co sie jeździ na jarmak, na wysokif* (matK: Fr); (Fr, Fs, ŁN, Nd). [**klynga** – Fs; **klynk** – Tr]

KLYNGA *rz. ż* **'naturalnie krzywe drzewo, które po obrobieniu nadaje się na przednie płozy sań roboczych; też: przednia płoza sań roboczych; zob. też: KLYNG; 📷 Tabl. III':** *Klynga, dwie klyngi* (matK: Fs).

KLYNGOWE *przym.* **‘o saniach: mające KLYNGI’:** *Klyngowe sonki* (matK: Fr).

KLYNK *rz. mnż*

1. **‘naturalnie krzywe drzewo, które po obrobieniu nadaje się na przednie płozy sań roboczych; też: przednia płoza sań roboczych; zob. też: KLYNG; 📷 Tabl. III’:** *Klynk, klynki* (matK: Tr).
2. **‘grzbiet u zwierząt’:** (matK: Fr).

KLYNKAĆ zob. KLYNKNÓĆ

zob. fraz.:
KLYNKOJCIE NARODY

KLYNKNÓĆ *cz. dk* – **KLYNKAĆ** *ndk* **‘ogpol. klęknąć’:** – *Podź se tu klynknij. – Potym. – Jak zaś uśnies!* (matK: Dr); *Gradusy, co ludzie klynkajom* (matK: Fr); *Klynkoj, modlij sie, co sie bes rozdziyroł* (matK: Kr); (ogsp.).

KLYNKOJCIE NARODY *wykrz.* **‘okrzyk, którym mówiący wyraża wielkie zdziwienia, zaskoczenie wobec zaistniałej sytuacji’:** *Dlo dzieci w ramaf konkursu organizuwane som jakieś tam ... przetłómac kilka słówek spiskif i tak dalyj, no to choćkiedy jak te dzieci po... potłómacom te słówka, to po prostu klynkojcie narody, bo, no, no widać, ze widać, ze sie nie godo* (KorpSp: Kr).

KLYNSKA *rz. ż* **‘ogpol. klęska żywiołowa’:** *Doścignła go klynska* [żywiołowa] (matK: Dr).

KLYNSNÓĆ *cz. ndk* **‘o opuchliźnie: ustępować’:** *Klynśnie, kie sie wyleje gnój* (matK: Nd); *Wyklynśnie, zacyno klynsnóć* (matK: ŁN); (Fr, ŁN, Nd).

KLYŃ *rz. mż* **‘ogpol. kleń – ryba’:** (matK: Jw, ŁN, ŁW).

KLYRYK *rz. mos* **‘ogpol. kleryk; zob. też: KLORYK’:** (matK: ŁN).

KLYSC *rz. mż* **‘robak pasożytujący w wełnie owczej’:** *Klysc we wełnie* (matK: Tr); *Klysce, wsy owce* (matK: Rp); (Fr, Kc, Łp, Nd, Rp, Tr).

KLYSCE *rz. nmos*

1. **‘obcęgi; też: każde narzędzie ślusarskie, w którym elementem chwytnym są szczęki; 📷 Tabl. V’:** *Klysce kowalskie, co zelazo trzimie* (matK: Fr); (JostSłG 18); (CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).
2. **‘w lampie naftowej: wypukła nakładka ze szczeliną w środku, przez którą przechodzi knot; zob. też: KAPELUS w zn. 3.; 📷 Tabl. II’:** *Śróbka, bez te śróbke i bez klysce knot przechodzi* (matK: ŁW); *W śróbce som klysce, bez te śróbke i bez te klysce knot przechodzi* (matK: Dr); (Dr, ŁW).

zob. fraz.:
MADZIARSKIE KLYSCE

KLYSCYCKI *rz. nmos* **‘maleńkie KLYSCE ślusarskie, szewskie, kuśnierskie, dentystyczne; kombinerki’:** *Tata wyjon klyscycki i be łómoł prosiyntom zymby, bo juz gryzom cycki świni* (CoWś 220: CzG).

KLYSCYKI *rz. nmos* **‘małe KLYSCE ślusarskie, szewskie, kuśnierskie, dentystyczne; kombinerki’:** (matK: Fr, Kr, Łp, Rp).

KLYSCYNA *rz. ż* **‘jedna z dwóch łukowatych, drewnianych części chomąta, do których przymocowane są PASY; 📷 Tabl. III’:** *Chomónt dlo kónia. Chomónt mo jesce i poduske i klyscyny, i ubiór cały jes potym do tego* (pmJerd: Fr). [**kula** – CzG, Fr, Fs, ŁW, Tr; **róg** – Fr, Nd]

KŁACEK *rz. mnż*

1. **‘małe naręcze siana, koniczyny lub słomy’:** *Po kłacku* (matK: NB); *Kłacek słómy sie niesie krowom* (matK: Łp); *Jak sie przidzie z północy z kościoła, w nocy, to sie idzie ku bydlyntom, to sie do syćkiym po kłacku, zeby óny wiedziały, bo óny biydoki wiedzom, ze sie Poniezus narodzi, no to sie im do po kłacku kónicyny abo siana, owieckom, krowickom, omoji sie ik, smyrecki sie poprziprawio malutkie takie nad nimi, zeby óny pamiyntały, bo óny sytko widzom, ze sie to Poniezus narodzi* (BubSpT 11: CzG); (CzG, Fr, Łp, NB, Nd).
   💬 *Jak na Matke Boskom Gromnicnom młacki, to zbiyroj, chłopie, kłacki* (plBiz: Nd); (CzG, Łp, Nd).
2. **‘skręcone włoski, sierść, włókna’:** *Grympla. To narzyndzie do rozcuchranio wełny owcyj. Jedna grympla przimocuwano do ławecki twardo, zeby sie nie rusała, a drugom grymple trzeba było trzimać w rynkaf. I położyło sie kłacek wełny juz wceśniyj rozcuchrany. Grymplom trzimajoncom w rynkaf sie tarło po tyj grympli przimocuwany twardo do ławki, a na ławce sie siedziało i włosnym ciałym sie obcionzało ławke, coby sie przi grympluwaniu nie rusała ławka z grymplom przimocuwanom* (Iwan 71: Nd).

KŁACOSEK *rz. mnż* **‘mały KŁACEK’:** (matK: Fr).

KŁACYSKA *rz. nmos* **‘zgr. od rz. KŁAKI w zn. 1.’:** *Ne bo i kłaki potym tyz na tyn krynzel sie o... naprawiało te kłacyska* (KorpSp: Rp).

KŁAK *rz. mnż* **‘zwinięte naręcze siana, koniczyny lub słomy’:** *Dej krowom pyrnice po kłaku* (matK: Rp).

KŁAKI *rz. nmos*

1. *tkac.* **‘len gorszego gatunku, zmierzwione resztki pozostające po czesaniu lnu na SCECIACH (ZGRZEBNEJ i PACEŚNEJ), stąd też kłaki były ZGRZEBNE (gorsze, grubsze) i PACEŚNE (lepsze, delikatniejsze); przędza z kłaków PACEŚNYCH wykorzystywana była do szycia PŁACHT, zaś z kłaków ZGRZEBNYCH – do kręcenia powrozów oraz do tkania grubego**

płótna przeznaczonego głównie na worki; pakuły': *Z kłaków 20 posym = łokietek* (matK: Fr); *Pacesuje sie, kłaki lecom drobne || pacuski || pakuły; przyndzie sie na płótno* (matK: Fr); *Kłaki na zgrzebuwacce, zgrzebne kłaki* (matK: Fs); *Paceśne płótno z kłaków* (matK: Fs); *Paceśne z kłaków na kosule my mieli* (matK: Jw); *Z piyrsego sie zgrzebuje kłaki* (matK: ŁW); *Z kłaków robiom chodniki* (matK: Nd); *Switek – wołajom tyz sulka kłaków* (matK: Fr); *A potym jak zaś sie wymiyndli, wytre, no to sie porówno go i potym go cesymy zaś, na takim..., jes tako z drótu jak to scotka i to przibijomy na ławke i tyn lyn potym cesymy, tyn lyn cesymy, z piyrsa to jes takie hrube kłaki, a późniyj zaś na drugi, zaś jesce na gynściyjsyj scotce, zaś to tyn... to dróciane som, zaś jesce cesymy, co juz potym jes dobry lyn i potym ś niego przyndymy* (BubSpT 144: Tr); *Z lnym to była kupa roboty. Trza było go wycesać porzondnie na rafie. Przi tym cesaniu, to zostajały takie kłaki, z ftoryk my robiyli worki, bo płótno z nik było barz takie hrube i takie paździyrzate. Nie nadawało sie ik do nicego inksego uzywać. Tyk kłaków to doś duzo odlatuwało przi tym cesaniu* (pmMiś: CzG); *Jak sie wycesało lyn, to tyn odpod, co zostawoł, to sie wołoł kłaki* (pmMąka: Nd); *Jako sie wycesuje lyn, to potym jesce takie kłaki sie zrobiom, to z tyf kłaków sie potym przecese, takie zymby som, to sie wołajom gracki i przegracko sie, i potym wyglondo jak lyn, i to sie potym lepi ładnie sie uprzyndzie z tego* (BubSpT 93: Kr); *Potym jesce zostajały, jak wycy... wycyściyli tyn lyn, to włókno piyrse, to jesce zostajały kłaki, nazywali kłaki. I z tyf kłaków potym wycesuwali tymi grackami jesce takie krótkie włókno, to zaś z tego robiyli worki, bo to juz nie było to włókno długie, ale takie krótkie i, i nitka była hrubo, i z tego robiyli worki zaś. No to sie nic, nic nie zmarnuwało* (RnS 145: Łp); (ogsp.). [**pakuły** – Fr]

2. **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o włosach':** *Zacesałak włosy w cube, toć nie bedom mi zodne kłaki wychodzić, bok jesce masłym wysmaruwała* (pmKosz: CzG).

zob. fraz.:
KŁAKI PACESIE
KŁAKI ZGRZEBIE
KŁAKI ZGRZEBNE

KŁAKI PACESIE *tkac.* **'kłaki pozostające po czesaniu lnu na SCECI PACEŚNEJ':** *Kłaki pacesie* (matK: Kr).

KŁAKI ZGRZEBIE *tkac.* **'kłaki pozostające po czesaniu lnu na SCECI ZGRZEBNEJ; zob. też: KŁAKI ZGRZEBNE':** *Kłaki zgrzebie* (matK: Kr).

KŁAKI ZGRZEBNE *tkac.* **'kłaki pozostające po czesaniu lnu na SCECI ZGRZEBNEJ':** *Kłaki na zgrzebuwacce, zgrzebne kłaki* (matK: Fs); *Z lnianego płótna sie syło przeciez kosule chłopom, prześciyradła, kosule baby tyz se syły na spód, nosiyły kosule lniane, nie było halek. Wygrochmolyło sie, była biylućko tako, a sie nie prasuwało, ale sie tocało, jak wygrochmoloł, wilgotnom sie stocało, to przecie była równo jak nie wiym. To sie syło z ciynkiego. Nazywało sie ciynkie. Było jesce paceśne, drugi gatunek. Z paceśnego to sie syło chłopom tam kalisony. Ze zgrzebnego to sie syło worki przeważnie, takie tam płafty do siocio owsa. Ale nawet do siocio to z paceśnego sie syło, bo lepi chłopu było pozbiyrać tak do rynki. To jedynie worki, to był juz trzeci gatunek, tote kłaki zgrzebne* (GrJMSp 305); (Fs, Tr). [**kłaki zgrzebie** – Kr]

KŁAMCA *rz. mos* **'człowiek świadomie mówiący nieprawdę':** *Kłamca || cygon* (matK: Fs). [**kłamiec** – Dr, Fs]

KŁAMIEC *rz. mos* **'człowiek świadomie mówiący nieprawdę; zob. też: KŁAMCA':** *To był cygon, kłamiec* (matK: Dr); (Dr, Fs).

KŁAMLIWY *przym.* **'nieustannie kłamiący, fałszywy':** *Jaki to świat kłamliwy* (matK: Dr).

KŁANIAĆ SIE *cz. ndk* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** (matK: Fr, Kr).

KŁAP *wykrz.* **'wyraz naśladujący odgłos pukania do drzwi':** *Zachodzym dy, to se myślym, a wiedziołem, gdzie siedzi, to wio do niego do góry, niy? Kłap, kłap, ale nie, ot... nifto nie otwiyro, to jo otwiyrom dźwiyrze* (KorpSp: ŁW).

KŁAPAC *rz. mnż* **'drewniany przyrząd o jednym lub kilku młoteczkach (co odróżnia KŁAPACA od GRZECHOTKI), używany w kościele od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty zamiast dzwonków (w czasie, kiedy milczą też organy); 📷 Tabl. VI':** *Kłapace tak kłapiom* (matK: Łp); *Miniśtranci zrobiyli se nowe kłapace* (Nd); *Kłapace to w poście* (matK: Fs); *Klapac || rzegotka, co tak obyrto* (matK: ŁW); *Kłapac. Uzywany jes dziś i downiyjsyf lataf w kościele, od wielkiego cwortku do wielki soboty, kiedy u nos sie godo, ze som zawionzane zwóny i wycisony orgon w kościele. I uzywane som wtedy kłapace przez ministrantów* (Iwan 38: Nd); (CoWś 242); (Fs, Jw, Kc, Łp, ŁW, Nd, Rp). [**klekot** – Tr; **klekotac** – Dr, ŁN; **klekotka** – NB; **klepac** – CzG, Rp]

KŁAPACKA *rz. ż* **'z nacechowaniem emocjonalnym o szczęce, ustach':** *Zuchwa || kłapacka* (matK: Nd); *Kłapacka? Ne, to klepies tom kłapackom, niy? Sie godało* (KorpSp: Fr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Łp, Nd).

KŁAPAĆ zob. KŁAPNÓĆ I

KŁAPAĆ KUFOM JAK TROJACKOM 'z niechęcią: mówić dużo i niepotrzebnie': *Kłapie kufom jak trojackom* (CoWś 225).

KŁAPCIATY *przym.* **'o człowieku lub zwierzęciu: mający duże, obwisłe uszy':** (GrJMSp 251).

KŁAPCIUCH *rz. mos* **'człowiek KŁAPCIATY; kłapouch':** (GrJMSp 251).

KŁAPEĆ *rz. mnż*

1. *str., zwykle w lm* **'sukienny pantofel z cholewką po kostkę':** *Dzieście kupiyli takie kłapcie na zime?* (Nd).
2. *zwykle w lm* **'zwisające ucho zwierzęcia':** (Nd).

KŁAPKAĆ zob. KŁAPNÓĆ

KŁAPNÓĆ I *cz. dk* – **KŁAPAĆ** *ndk*

1. **'uderzać jednym przedmiotem o drugi, powodując głośne trzaski':** *Zbyrkać gornkami, kłapie gornkiym* (matK: ŁN); *Kłapać dźwiyrzami* (matK: Nd); (ŁN, Nd, Tr).
2. **'wydawać głośne trzaski KŁAPACEM':** *Kłapace tak kłapiom* (matK: Łp).
3. **'z niechęcią: mówić za dużo':** *Kłapies – kie godo duzo* (matK: Nd).

KŁAPNÓĆ II *cz. dk* – **KŁAPKAĆ** *ndk* **'uderzać lekko, stukać, np. do drzwi':** *Prziseł i kłapko na dźwiyrze* (matK: Dr); *W piyrsom rocnice pogrzebu Jasia Helinie zacyno cosi kłapkać na okno. Dziywka sie nie przejyna, bo myślała, ze to iście parobcy chodzom popod okna, ale po fili zacyno jesce mocnij kłapkać, dziywce troche przestrasone wyźrało do pola. Patrzi, a tam ni ma nikogo, jacy jakisi pies uciekoł na dół wsiom* (NaSp 2003: 2); [*– A co nie wolno było robić we Wilijom?*] *– No, no, no nie wiym, tak w dóma, kieby sie nie wadzić, kieby nie godać jedno źle z drugiym, nie robić krziki. Ne, jak ci godom, kłapkać, jedno do drugiego jak sie sło, to zeby nie kłapkać, ani, ani zeby nie chodzić po chałupaf we Wilijom, to racyj tak było, zeby nie chodzić do nikogo* (RnS 192: Nd); *Kłapkałymy, ale jak sie nifto nie obzywo, to wchodzyme, wyście sie cheba s tymi młodymi rozprawiali. Pofolony Jezus Krystus* (Czard 73: Nd); (Dr, Fr, Łp, ŁW, Nd).

KŁAPTAWY *przym.*

1. **'o uszach: odstające i obwisłe':** (SSWG 13).
2. *past.* **'o owcy, baranie: mający duże, obwisłe uszy':** *Kłaptawo owca* (matK: Kc).

KŁAŚ *cz. ndk*

1. **'trzymając, przenosząc coś, nadawać temu nowe położenie; umiejscawiać':** *Na koryto kładzie i soli* (matK: Jw); *Starościno niesła taniyr na podołku... kłod na tyn taniyr piniondze* (matK: Łp); *Doś długo trza warzić z tom monkom, zeby ty ziymnioki sie uwarzyły. Potym sie if wystucho tak dobrze. Potym sie if na misce wysypie i łyskom sie kładzie gałusecki. Każdziutki dziyń były gałuski* (GrJMSp 309); (ogsp.).
2. **'ładować towar na pojazd':** *Pojechalimy, no pospinalimy, jadymy dali do drugiego brzyzku zaś, zaś Tadkowi sie odpiyno, drugiymu kóniowi tyz. Neji, pospinalimy, pojechalimy jacy, zajechalimy, kładymy, to jedno drzewo nom dwa razy na ziym spadło, tak sie dobrze kładło* (Łp); (ogsp.).
3. **'umieszczać coś we właściwym miejscu, instalować':** *Zelozko – duse sie kładło* (matK: Fr); *Krokwie, co sie łaty bije i dachówke kładzie* (matK: Fs); *Stodoła, gdzie sie zarno kładzie* (matK: ŁN); *Fudamynta sie kładzie z kamiynia* (matK: ŁN); *Kłaś podłoge, forztuwać ziym* (matK: Tr); *Do ty bibułki sie tabak kłod* (matK: Łp); *Półkoski do lyterków kładziymy* (matK: Fr); *Osełke kładzie do kuski* (matK: ŁN); *Swijo sie na cywki i kładzie sie do cołnoka* (matK: Fr); *Na podłuz drzewo sie kładzie* (matK: Kr); *Zakłado chałupe = kładzie podwaline* (matK: Tr); *Za łóńskiym kładli tom elektryke* (matK: Dr); (ogsp.).
4. **'wkładać do pieca kuchennego kawałek drewna, węgla itp.':** *Na przikłod, kładym do pieca, a tu ci pras na ziym wyleci ogiyń. O, to bedom goście. Nigdy ni ma gości? No to jo sie tam kiedy wybiere do wos* (Fr).

KŁAŚ OGIYŃ 'rozpalać ogiyń (w piecu kuchennym lub poza domem)': *Dwunosto godzina, a jo jesce ogiyń kładym* (matK: CzG); *No w lecie to sie wstaje o cwortyj godzinie rano, kładzie sie ogiyń, nagotuje sie, idzie sie krowy dojić, świniom sie nadaje zryć, kurom, kackom* (BubSpT 95: Kr); (CzG, Dr, Kc, Kr, ŁW, Nd).

KŁAŚ SIE 'intensywnie i spokojnie (bez wiatru) pada śnieg': *Mokry śniyg sie kładzie* (matK: Fr).

KŁOBUK *rz. mnż, str.* **'filcowy kapelusz o szeroki, wywiniętym do góry rondzie, ozdobiony aksamitną wstążką':** *Tyz był dziadkiym z brodom i bausami, ino ze był młody i odzionko mioł troche lepse, jak świynty Pieter. Chodziył w kiyrpcaf z rzemyckami i nosiół przi portkaf syroki rzemiyń z gombickami. Ba, i piórecko se dziekiedy załozół z dzikiego koguta za kłobuk* (BalNS 130: Fr); *Straciółef kajsi kłobucek. Baba sprawiyła mi nowy kapelusik i mogym teroz kryć przed niom piniondze, bo podsywka kłobuka mo taki schowecek. Kiebyf umioł kraś, to byf całom słónine w kłobuku Frankowi wyniós, bo nic nie widać w nim* (pmKosz: Kc); *Tyn nowy kłobuk nijak nie pasuje do kozucha* (Nd); (Dr, Fr, Kc, Łp, Nd, Rp, Tr).

KŁOBUKOWY CUKIER *kuch.* **‘cukier brązowy nierafinowany’:** *Kostkowy cukier to mieli, to hej, ale kłobukowego nie pamiyntom* (KorpSp: Kc).

KŁOCICEK *rz. mnż, past.* **‘mały pieniek używany jako stołek przy dojeniu na hali’:** *Kłot, kłocicki były, a stołecek to w dziedzinie* (TPPG I 90: ŁN); *Miołef tam kłocicek, siod jef se, zakurzyłef i tak obziyrom tyn miechur. Kryjówka to była dobro, od drógi zabity był deskami, po co miołby fto tu zaziyrać. Od nasyj obory wysokif desek nie było, jacy zyrdka z wyrajbanymi grotami i niskie dźwiyrecka ze ściachetek, zeby kury nie chodziyły tam grzebać* (PrP 2017: 242); (ŁN, Nd).

KŁODA *rz. ż.*

1. **‘spróchniały kloc drzewa’:** *Kłoda to jes takie drzewo zgnite* (matK: Łp); *Spuchniono była jak kłoda* (matK: ŁN); (CzG, ŁN, Łp, Rp, Tr).
2. **‘kloc ociosanego drzewa’:** *Kłoda to wielgie drzewo okrongłe* (matK: Kc); (Dr, Fr, Kc, Rp).

KŁODKA *rz. ż*

1. **‘ogpol. kłódka’:** *Kłodka w skoblu* (matK: ŁN); *Zaparła dźwiyrze na kłodke* (matK: Kc); *O, tu, tu mome jesce taki gornek, co sie na kłodke zamykało.* [*A do cego ón był?*] *No omaste, jak mieli z, z tego, z gynsi te skórki, sadło, no to do tego zamykali, ale zeby fto nie podkrod, to zamkli na kłodke. Tam jes taki skóbelek i, i, i zamykało sie. To, to, to ni ma, ni ma juz takiego tu nigdzie, tyn sie zachowoł. Abo cukier, jak tam mieli, zeby dzieci nie podkrodały* (RnS 139: Łp); *Bo wiyme z praktyki zycio, kto fce włam zrobić i okraś, to nawet nojlepsy produkcji kłodka mu nie przeskodzo* (Iwan 35: Nd); *Zaparła dźwiyrze na kłodke* (CoWś 183: NB); (SobAPGS I, m. 14); (ogsp.).
2. *bud.* **‘rodzaj połączenia końców belek na WYNGLE, uniemożliwiającego wysuwanie się ich na zewnątrz; połączenie takie robi się na dole i u góry WYNGŁA (pod OCAPEM), pozostałe belki łączy się na WYNGIEŁ PROSTY lub na JASKÓŁCY OGÓN’:** *Kłodka || mechówka – mef sie kładzie, oblygnie tak* (matK: Tr); *Downo cieśle wionźbe robiyli na kłodke i na copy* (CoWś 180: NB); (Kc, NB, Tr).
3. **‘chrząstka krtaniowa u mężczyzny; grdyka’:** (matK: CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).
4. **‘pestka owocu’:** (matK: Kr, ŁW).

zob. fraz.:
KRYTO KŁODKA
ROBIĆ NA KŁODKI
TRZIMAĆ GIYMBE NA KŁODKE

KŁOMB *rz. mnż* **‘skłębione powietrze’:** *W potokaf i źródłaf to tynca podnosi człeka, dźwygnie go wysoko i pote praśnie o ziym, a nojlepiyj lubi tynca dzieci i jak takie porwie, a pote praśnie, to óno juz zgłupnie do imyntu. Tynca robi strasecny wicher i kłomb powietrzo – i to je Boski znak. W te wiesne to chłopi kormiyli kónie i pośli z nimi do potoka i wte przisła tynca, to im sprzynt stargało, kónie zobyrtało, pokalecyło i óni głowy poozbijali, i zachorzeli, i telo jeno mieli z pojynio kóni w potoku. Tynca lubi zaglondać w jary, bo sie tamoj zacepio, tymu płanetnik moze wnijś na niom* (BazWierz 86: Rp).

KŁOMB ZIMOWY *pszcz.* **‘kulista masa pszczół w ulu w okresie zimowym, tworząca się dla utrzymania odpowiedniej temperatury’:** [– Pszczoły, jak się budzą, to potrzebują jeść?]. – *Właśnie i óny, óny wychodzom z tego kłymbu zimowego i óny po prostu wiyncyj zuzywajom i nawet, nawet matka zacyno juz późniyj cyrwić w zimie. I, i to óny, to potym zaś musom nagrzoć w środku do trzidziestu piynciu, sześciu stopni i potym jesce wiyncyj zuzywajom tego pokarmu, niy?* (Kc).

KŁONC *rz. mnż*

1. **‘twarda, środkowa część małego pióra, która pozostaje po jego odarciu; stosina’:** (matK: Fs). [**kłóniec** – Fr; **sypułek** – Kc]
2. **‘łodyga rośliny oberwana z liści’:** *Kłonc zostoł* (matK: Rp).
3. **‘kawałek słomy (zwłaszcza z KOLANKIEM), twarda resztka źdźbła trawy itp.; odpadki takie wykorzystuje się do karmienia bydła’:** *Skronzać na przetaku – dziadki, kłonce sie zyjdom* (matK: Tr); *Kłonce na przetaku* (matK: Kr); *Przesioło sie kłonce* (matK: Fs); (Fs, Kr, Tr).

KŁONICA *rz. ż* **‘podpora bocznych desek w wozie lub w GNATKACH, mocowana ukośnie w KOŁOWROCIE (z przodu wozu) lub w OBSADZIE (z tyłu wozu); 📷 Tabl. III’:** *Kłonice w nosadzie* (matK: Fr); *Nosod z kłonicami, kłonice dwie, co drzewo opiyro* (matK: Fr); *Kłonica słuzy na to, zeby lytra nie spadała na bok* (matK: Fs); *Nosod z kłonicami, do tyf kłonic podkulki* (matK: ŁN); *Kłonice z podkulkami* (matK: ŁW); *Kłonice som w kołowrocie* (matK: Rp); *Kołowrot na soli z kłonicami, co trzimiom osłone, lyterki* (matK: Tr); (ogsp). [**kłónica** – Fr, Fs, Tr]

KŁOPEĆ *rz. mnż*

1. **‘mały drewniany klocek’:** *Jo wiym, nody to tyz tak sie bawiyli lym z drewnianymi, z kłopciami, z takimi, no bo co? Nie było zabawek, no to lym tak sie bawiyli, zbijali se tam sami, dziadek młotek zrobiył drewniany i, i gwoździcki wbijali, no tak sie bawiyli, no nie było zabawków telo jak dziś* (KorpSp: Kc).

2. *past.* **‘okrągły klocek drzewa, wieszany krowie na szyi i obijający się jej po nogach podczas biegu’:** *Kłopeć to jes, był taki, co krowom sie downo prziwionzuwało, bo jak góniyła, tak duzo góniyła, to sie taki z drzewa, taki kawałek i, i miało snurek w tym, i zwionzało sie na syje, i to jyj po nogak troche przeskodzoł, i nie leciała tak krowa* (KorpSp: Rp).
3. **‘przedmiot w kształcie kostki’:** *Wzion ukrajoł kłopeć spyrki, zawinół do smaty, chleba se wzion do tego i pojechoł do lasa po drzewo* (pmMich: Fr).

KŁOPETEK *rz. mnż* **‘kawałek czegoś w formie kostki’:** *Dejze mu choć jedyn kłopetek tyj ciukołady, bo mu zofciołka zaroz urośnie* (pmMich: Fr); *To teroz juz nic sie nie kładzie na, na tom chojinke, lym bańki i zeby ozdoby takie, niy? A pryndzy to my cukierki, a cukierków ta nie było, bo tam było co, to, to, to zawijali byleco do tego, bodej papiyrki sie odkładało z jednego roku na drugi rok i do tyf papiyrków sie zawijało. Dy to były i kłopetki cukru, nale tam z rzodka, a nieroz sie zawijało byleco. Noji i, i ciostka sie upiekły wykrowane, wiysałymy, i co my mogły, to bodej cosi tam nadziyrgać było na to jeziulanko. Noji nie było światełków, to świycki my świyciyły. No to świycki, świycoski takie sie kupuwało, małe były, nale if trza było... Nie było tak if jakosi przimocuwać, to my tak okroncały i snureckami, i przi... Zeby to, no zeby stoła* (RnS 192: Nd); (Fr, Nd).

KŁOPKAĆ *cz. ndk, daw.* **‘pukać do drzwi’:** *Naroz ftosi kłopko* (GazPod 1931, nr 12: 7: ŁW).

KŁOPOCIĆ SIE *cz. ndk* **‘mieć z czymś, kimś kłopot; martwić się’:** *Kłopot wielgi, wadzi sie, kłopoci sie* (matK: Nd); (ŁN, Nd).

KŁOPOT *rz. mnż*

1. **‘powód do zmartwienia’:** *Bo jesce brat tyz mój, kie bacuwoł, na Tworennym my byli, to, to wiy pani, to no kłopot był, bo nifto nie fcioł jechać do sklepu po chlyb, neji i, i papiyrosy, no* (RnS 44: CzG); *No jes, jo go dalyj utrzimujem, łańcuk kładem, jak wyganiom owce, ino godom, juz tero pore roków jes tak, ze kłopot jes i z ludziami i ludzie juz o te owce tak zaniedbujom* (Rp); (ogsp.).
2. **‘kłótnia, awantura’:** *Downo patrzeli, coby nie wyloć pod próg, coby nifto do niyj nie wkrocół, zeby nie zabrała go ta woda na drugi świat, zeby nie umar. Starali sie za ściane abo jak fto był taki, mioł jakisik kłopot ze somsiadym, no to somsiadowi* (pmBarnasz: Fr).

KŁOSISTY *przym.* **‘o zbożu: mający grube kłosy, bujny’:** *Kłosiste || rzynsiste zboze* (matK: Tr).

KŁOSOWY *przym.* **‘o źdźble zboża: mający wykształcony kłos’:** *Nojprzód staje w słupki, syśkie kłosowe stajom w słupki, kie widać zorka* (matK: ŁW).

KŁOSUWAĆ *cz. ndk* **‘młócić powtórnie (tylko w odniesieniu do jęczmienia)’:** *Kłosuwali, kie cepami młóciyli* (matK: ŁN); *Kłosuwali, coby nie było tego bausa na jarcu* (matK: ŁN); *Kłosuwali, coby ni miało wonsów – bausy* (matK: Fr); (Fr, Fs, ŁN).

KŁOT *rz. mnż* **‘gruby kloc służący do rąbania na nim drzewa; 📷 Tabl. III’:** *Młynek taki był, kamiyń, sypało sie z gory: sur, sur i obracało sie. Był taki kulicek (do obracanio), w takim drzewie było zamocowane. Piyrsy kamiyń, a tu był drugi, tako z boku była dziura, co monka wylatuwała. Obracało sie, obracało. Wyzłobione było, taki kłot. Piyrsy kamiyń był ułozony nizy w tym kłocie, a drugi wyzy, dziura zawiertano w skale była. Tak sie obracało i roz kiela cos: sur, sur zbozo, a zeby było miynkse, sie miałkcy mleło, to zawse mama podsusała to zboze na brutwance, na piecu abo w piekarniku, jak sie chlyb wysadziyło, to tam kładli to zboze, zeby było suche* (GrJMSp 144); *Kłot, kłocicki były, a stołecek to w dziedzinie. Kłod, to i po izbaf pryndzy było i tak siodali* (TPPG I 90; ŁN); (SSWG 13); (ŁN). [**kłót** – CzG, Fr, Kc, NB, Nd]

KŁOT KOWALSKI **‘masywny pień, na którym posadowione jest kowadło; zob. też: PNIOK I w zn. 2.; 📷 Tabl. V’:** (matK: Fr).

KŁOTECEK *rz. mnż, past.* **‘rodzaj OSCYPKA bez charakterystycznych stożkowych końcówek, wyrabianego zwłaszcza w domu (rzadziej na SAŁASIE) z mleka krowiego; zob. też: GOŁKA w zn. 2.; 📷 Tabl. III’:** *Noji ón bacówke ma zarejestrowanom, tam wszysko ma piyknie zrobione, neji oscypki syćko piyknie robiom no, niy? Te duze robiom, bo to ci nasi to ino robiom te, te kłotecki, no, niy?* (KorpSp: Rp).

KŁOTEK *rz. mnż* **‘krótki klocek drzewa (długości ok. 1 m), ucięty poprzecznie, służący głównie do rąbania drzewa; pieniek; zob. też: GNOTEK; 📷 Tabl. III’:** *U nos w dóma to mama zabijała kacki, bo ociec wse był dziesi w robocie. Brała kacke na kłotek i sikiyrom ucinała łeb. Potym jom piyknie oskubła, powyciongała to, co miała wnuka i tam dawała jabłka. Reśte jom zasyła takom hrubom niciom i upiekła w sabaśniku* (pmMiś: Jw).

KŁOZIĆ SIE *cz. ndk* **‘wiercić się (w łóżku), dokazywać’:** *Nie kłoź sie telo, stawoj, bo juz słónko mocno świyci* (CoWś 274: Nd); (SSWG 13); (Nd).

KŁÓCICEK *rz. mnż* **‘maleńki KŁÓCIK’:** *Potym rozlecieli sie po karamyskaf i kazdy wraco z palicom. Józek naloz mały ŝtyrograniaty kłócicek. Bez niego*

nie byłoby granio, przeciez trza niym trafić do duzyj dziury przi pomocy palicy (SpCzyt 18: Nd).

KŁÓCIĆ SIE *cz. ndk, now.* **‘spierać się ostro; też: pozostawać z kimś w sporze przez długi czas’:** *Wadzić sie || kłócić sie* (matK: ŁW); *Ty koștygo – kie sie baby kłócom* (matK: Fr); *Kie sie baby kłócom* (matK: Fr); *Baba mo być dobro, grzecno, zeby chłopu na złość nie robiyła, zeby mu przyniesła piwo, herbate dobrom zrobiyła, kawe rano naryftuwała, dobry obiod uwarzyła, wyprała z niego, bo chłop sie zabrudzi piyrwi, bo chłop pracuje fizycznie wiyncyl, wybigluwała tom kosule ładnie, zeby cysto była, ubranie tyz, zeby wyglondało, jak chłop przidzie, tak ni mo kiedy se sprzontać, to ruci tam na stół cy na krzesło, to zeby mu zawiysiyła. Zeby grzecno była, zeby nie kłóciyła sie z chłopym* (GrJMSp 324); *Jak go przijon, przijon go i późniyj tak sie łapiyli kłócić. Tyn go łapiół wypowiadać stond, z tyj wili. Łapiół go wypowiadać, na tyn nie kcioł sie usunóć* (BubSpT 32: Dr); *Kobiyte mioł takom, ze sie cynsto kłóciyli, powadziyli* (BubSpT 72: Kc); *Za downyf casów, to, wiycie, tu było tak dziwywzonów bardzo duzo. Jesce był ta jak dziadek mój opowiadoł, jak if pyndziył powrozym. Óny sie zacyny kłócić, prziseł, przichodziyło takie na zmiane, na dysc, no to óny sie kłóciyły, biyły sie tam. A dziadek wzion tyn powróz i poseł te dziwyzony wypyndzać. To if ta pyndziył tam, ta jak kozy* (BubSpT 104: ŁN); (Dr, Fr, Kc, ŁN, ŁW).

KŁÓCIK *rz. mnż* **‘ucięty, mały kawałek drewna’:** *Trzepadło || dziod, dziada – kłócik taki, na niego krziz* (matK: Fs); *Ugadujom sie, ze zacynajom od najmłodsego i kazdy be mioł trzi kolyjki. Ftory nie cylnie do środka, zostaje kiernozym i ceko dali na drugom kolyj. Ftory piyrsy trafi, wygrywo. Franuś nie trafio, kłócik wlatuje do mniyjsego dołka – pułapki* (SpCzyt 18: Nd); *Noji drzewo wychodziyło poza te krosiynka, noji brali piyłe tom dwurynccniom i dwof chłopów, noji jedyn z jednyj strony, drugi z drugiyj, noji mymłali po kłóciku, no bo nie było cyrkulorki* (KorpSp: Nd); (Fs, Nd).

KŁÓNICA *rz. ż* **‘podpora bocznych desek w wozie lub w GNATKACH, mocowana ukośnie w KOŁOWROCIE (z przodu wozu) lub w OBSADZIE (z tyłu wozu); zob. też: KŁONICA; 📷 Tabl. III’:** *Kołowrot bez kłónic* (matK: Tr); *Kłónica słuzy na to, zeby lytra nie spadła na bok* (matK: Fs); *Downo to sićko to było z drzewa, ale teroz juz sićka majom zelazne kłónice, takie z rułki* (pmMich: Fr); *Za półwozkom późni jes nosod, to som osłóny cy tam cosi położone w tym, lytry mogom być osłóny, a późniyj jes, te obsady, co som, rozwora późni jes, co trzimie tylne, tylnom kare, no, a za tylnom karom późni som kłónice, co juz ni ma nosadu, tylko som kłónice* (BubSpT 52: Fr); (Fr, Fs, Tr).

KŁÓNICKA *rz. ż*

1. **‘mała KŁÓNICA w wozie; 📷 Tabl. III’:** *W soli jes wmontuwane dwie kłónicki, coby lytry miały oparcie* (Iwan 75: Nd); (CzG, ŁN, Nd).
2. **‘jedna z dwóch płaskich, ukośnie umocowanych krótkich listewek w KOLCACH, między którymi dopasowana jest JARZMICA służąca do regulacji głębokości orki; w *kłonickach* i na końcach JARZMICY wywiercone są otwory, w które przetyka się kołek; 📷 Tabl. III’:** *Kłónicki dwie, na to zawdziote prozek* (matK: Fs).

KŁÓNIEC *rz. mnż* **‘twarda, środkowa część małego pióra, która pozostaje po jego odarciu; stosina; zob. też: KŁONC’:** *Kłónce, kłónce, nie kónce, kłónce, bo kóniec, to byłby ino kónca, a to jest kłóniec cały, kłónce, bo z tyf grubsyf to robiyli nawet takie smarowidła, takie, y, smaruwać babki, brytfanki, tyz z takif wiynksyf tyf piyrzi, no to nie odpruli, spruli całego, ino ty kóniec tak jakby tego kónca zostawiyli telo i pore tyf piórek zrobiyli tak, tak do, do gorzci i potym sie pletło z takom niciom, i zrobiyło sie smarowac, co sie smaruwało ciostka, chlyb, brytfanki, całe sie sićko wykorzistało* (KorpSp: Fr).

KŁÓSEK *rz. mnż* **‘górna część źdźbła pszenicy, żyta, jęczmienia; kłos; zob. też: KŁÓSKO; 📷 Tabl. I’:** (matK: Fs).

KŁÓSKO *rz. n* **‘górna część źdźbła pszenicy, żyta, jęczmienia; kłos; 📷 Tabl. I’:** *Posłałaf chłopców na ściyrniom, zeby te kłóska wyzbiyrali, to bedzie co kurom dać* (pmMich: Fr); *Nief im rośnie sama słóma – wygrozoł. – Uwidzyme, cy ś niyj napiecom chleba. Wtedy to Matka Bosko zastawiyła sie za ludziami i kied Pon Bóg obdziyroł zboze ze ziorynek, chyciyła za kóniec łodygi. I tak to do dziś mome jacy kłósko zboza ino na wiyrchu łodygi* (SpCzyt 22: NdZ); *Na składaf sie potym zarno wolo, a na krajaf zaś ni ma, bardzo malućkie urośnie, no to potym na kraju to w kłósku som trzi, śtyry zornecka, a na środku lygo, to jes źle* (BubSpT 134: NB); [– Słyszałem chyba w Rabie Wyżniej, że jak się namłóciło duzo tego zboża, to stawiali klatki na polu i wkładali tam kury.] – *Kury, kury dziubały.* [Żona] – *U nos zaś gynsi puscali.* [– Nic się nie zmarnowało.] [Żona] – *Gynsi puscali, a tu u nos był kierownik skoły, tyz chowoł owce, świnie, to zawse na jakiś tam lekcji, jo wiym, cy wychowanio fizycnego, cy jakisi, kazdy se wiadro broł i tak rzyndy. Jak nos było dwajścia śtyry w klasie,*

te zornka zbiyralimy jesce... [Informator] – *Nie tak zorka, jak kłóska, kłóska.* [Żona] – *Kłóska, kłóska, nie zorka, kłóska bardziyj tak, no to po...* (Kc); *Zboze trza było umieć kosić, tak coby na pokos, coby z kłóska leciały na bok, niy? Coby nie miyrzwić, bo siano, to, toś móg pokosić i potym sie roztrzepuwało pokosy, na zboze musioł kosić tak, coby lezało piyknie, cobyś potym przewrócić i do s... snop, coby zwionzać fajnie było, co rzonso musiała być na, tu na, a toto rzitowie zaś tu, to sie tak godało rzonso i rzitowie* (KorpSp: Nd); (ogsp.). [**kłósek** – Fs; **kłóso** – CzG]

KŁÓSO *rz. n* **'górna część źdźbła pszenicy, żyta, jęczmienia; kłos; zob. też: KŁÓSKO; 📷 Tabl. I':** *Jo kie popatrzył w wojsku pani na pszenice, to mi sie płakać fciało, ze my zorynko my mieli takie trzicentymetrowe, a tam siedemcentymetrowe kłóso było* (KorpSp: CzG).

KŁÓT *rz. mnż* **'gruby kloc służący do rąbania na nim drzewa; zob. też: KŁOT, 📷 Tabl. III':** *Pniok || kłót* (matK: Kc); *Tutok mos sikiyre i kłót, to pociupoj synki* (matK: NB); *W stympce to sie sól tłukło przeważnie. Z kłóta takiego była zrobiono, ne w niemu wyrezano, takie cosik jak safel dzisiok. Do stympki sie brało skałe jakom, ne mogła być i okrynglica, i tak sie tłukło, pucyło sól, zeby była sypko* (plBłachut: Fr); *No kosa jes do nicego, nedy, nie do wyrzucynio, bo tam sie jom dało naprawić, ta jakef ci godoł, ze brało sie jom na kłóta, jak była łuska tu, dalsy, dalij na, na tym, lekko sie ostrym młotka robiyło takie punkty, zeby jom z powrotym wrócić do tyj pozycji* (MMilMCK: Nd); (CzG, Fr, Kc, NB, Nd).

⊛ *Koło kłóta sie obleciało, na oborze pod budom, a friśko sie, jak sie leciało dookoła tego kłóta, to zawse sie tam, jak było drzewo narombane, zawse na noroncko sie nabrało, kielo ino fto móg nazbiyroł. Fto mioł wiyncyj, to totyn potym przez całom jesiyń barz duzo grzibów w lesie nazbiyroł* (pmBarnasz: Fr).

KŁÓTNIA *rz. ż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Śli na wesele pytać, to potym na weselu z tego kłótnie powstawały, bitki, tyś Polok, tyś Słowiok, jedyn drugiymu takie wyrzuty robiył... No bawiyli sie ludzie jakiś cas tak wrogo ustosunkowani jedyn do drugiego, patrzeli krziwo* (BubSpT 123: Nd).

KŁÓTNIK *rz. mos* **'człowiek skory do kłótni':** (matK: ŁW).

KŁUCIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. KŁUĆ I':** *Nie wołomy zabijać, ba kłuć świnie, do kłucio świń* (matK: Kc); *Zawołoj miysiorza na kłucie, zeby nom tom świnie zabiół* (pmMich: Fr); *Przi kłuciu świnie, jak była barz tłusto, to nie topiyło sie smolcu, ale wsićkie tłusce solyło sie i zawijało w błony i zasywało grubom dratwom, i na korycie sie rosolyło z innymi wyrobami. A cymu robiyli sadło? Odpowiydź prosto – jak była świnia duzo, było duzo miysa, duzo słóniny, to i duze sadło, to miało wystarcyć na cały rok. Gdyby sadło było stopione, to smolec smakuje lepi, nie wytrzimoł cały rok. A sadło cym było starse, to barz słabo ubywało. Sadłym omascono kapusta, a jak juz było starse, to starsym ludziom nie przeskodzało, ze starziznom cuć, ale młodym nie podchodziyło* (Iwan 78: Nd); (Fr, Kc, Nd).

KŁUĆ I *cz. ndk, kuch.* **'zabijać świnię z przeznaczeniem na mięso, wędliny itp.':** *Jutro beme kłuć, wyndzarnio juz przisykuwano* (matK: Nd); *Kie sie kole, to sie krew pusco* (matK: Fr); *Nie wołomy zabijać, ba kłuć świnie, do kłucio świń* (matK: Kc); *Smatlorz za duzy gornek, przidatny przi kłuciu świń, fcioł jaze trzi tobołki smot. Jagniyska, co nojblizy bywała, posła du dómu i przyniesła na noroncku potargane pokrowce, stary stryźlok i inkse drobne rańdy. Neji gornek był jyj* (SpCzyt 77: Nd); *Przed Świyntami Bozego Narodzynio ludzie świnie kłujom. Do niedowna nogi świni wionzali powrozami, wolali jom na ziym, potym obracali na grzbiet, aby ogolić podgardle i wbić prosto do serca nóz. Świnia kwicała, bo co miała robić, to sie jyj derkom kufe zatkało, a krew na kiski łapali do miski. Miysiorz, ftory nozym do serca nie trefiył, był pośmiywiskiym* (NaSp 24–25: 10); (Fr, Kc, Kr, Łp, Nd).

KŁUĆ II *cz. nieos. ndk* **'ktoś doznaje przeszywającego ataku bólu':** *Kłuje mnie w boku* [o bólu] || *dziubie mie || kole* (matK: Kr); *Kolki dostaje, kłuje go* (matK: ŁN); (Kr, ŁN).

KŁUSOWNIK *rz. mos* **'człowiek polujący na zwierzęta bez zezwolenia':** *Kłusownik || pitlar – pitlacy po boku* (matK: Kr); *Kłusownik || rabsic || rabsicer* (matK: Fs); *Rapsicuwoł kłusownik* (matK: Fs); (Fs, Kr). [**kitlak** – ŁN; **łapsycyr** – Rp; **pitlar** – Kr; **rabsic** – Dr, Fs, Jw, Tr; **rabsicer** – Fs; **robsic** – ŁN]

KŁUSUWAĆ *cz. ndk* **'nielegalnie polować na zwierzęta':** (CzG, Fr). [**pitlacyć** – Kr; **robsicuwać** – Fs, Tr]

KŁUWAC *rz. mos* **'mężczyzna trudniący się zabijaniem świń i ich oprawianiem':** *Ni ma ani kłuwaca juz teroz* (GrJMSp 175).

KŁYMBECKO *rz. n* **'mały kłębek nici':** (matK: Fr).

KŁYMBEK *rz. mnż, tkac.* **'nić zwinięta w kulę; kłębek; zob. też: KŁYMBKO':** (matK: Jw).

KLYMBLASTO CHMURA 'ogpol. chmura kłębiasta': – *No dy to chmury pokazujom. No to tak, jak*

som na niebie takie kłymblaste chmury, takie chmurki nieduze, o to bedzie zmiana pogody (Łp).

KŁYMBKO *rz. n, tkac.* **'nić zwinięta w kulę; kłębek':** *Do kłymbka sie moto* (matK: Nd); *Na klymbko sie swijo* (matK: ŁW); *Przeswijuwać kłymbko* (matK: Jw); *Wełne sie motało na motowidle. No brało sie takie motka i kładło na taki drewniany krziz, co stoł na takim z gnotka zrobionym trójnogu. To takie doś ciynzkie było, ale piyknie sie na nik motało. Wełna była potym w kłymbkak i od razu mozno było pluś* (plSarna: CzG); (ogsp.). [**klymbek** – Jw]

KŁYMBOWISKO *rz. n* **'duże skupisko zwierząt, zwłaszcza węży':** *Jedyn z Jurgowa, co nie zyje, jak roz owce gnoł, to uwidzioł na pyrci taki worecek, ón sie tym tak nie przejon, ino go nogom kopnył, a to cary były! Idzie dalyj, a na pyrci lezom gady, straśno kupa i nie fcom sie cofnóć. Tak złapoł owce i do nif ciosnół. Jak óny hipły do nij, to na dół aze kłymbowisko sło. Ktosi tam cary załozył, byłby syćkie owce straciył* (pmDrab 82: Rp).

KŁYNG *rz. mnż* **'grzbiet u zwierzęcia':** *Brzezula to jes krowa o biołym kłyngu* (matK: Kr); (Dr, Fr, Kr, Rp).

KMIN *rz. mnż* **'roślina należąca do rodziny baldaszkowatych, spotykana w stanie dzikim na przydrożach, murawach i suchszych łąkach, stosowana jako przyprawa, ale też jako roślina lecznicza, poprawiająca funkcjonowanie układu pokarmowego; kminek zwyczajny – roślina i jej owoce (*Carum carvi* L.)':** *Kmin dajom do chleba* (matK: Rp); (ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr).

KMINEK *rz. mnż* **'owoc KMINU, używany jako przyprawa kuchenna':** *No wiyncyj, teroz gdzie jakie zioła, nie zioła, dzie, a przedtym to nie było nic z takif rzecy. Kminek jesce jak ftosi mioł, neji, jesce sie zbiyrało i ziele jałowca. To tyz tak pochniało, to było dobre do kiełbasek, jak, była tako jałowcówka potym pochnionco kiełbasa, no ale to, to tego mało fto zbiyroł, bo to dziubało, nie dało sie to zbiyrać, te te ziarynka* (MMilMCK: Nd); [Przy kiszeniu:] *Do kapusty dawało sie: troche posolyme, kminek, sól, liść bobkowy, angielskie ziele. jabłko, na spodek dawało sie jesce kopru* (EŁukMCK: Kc); (Kc, ŁN, Nd, Rp).

KMINKOWO POLYWKA *kuch.* **'rodzaj prostej zupy, której głównym składnikiem jest KMINEK wysmażony na MAŚLE, zalany gorącą wodą, z dodatkiem śmietany, okraszony zasmażką; zupę tę jedzono z ziemniakami':** *Jak sie trafiyło, ze sie chleba zwysyło przed sobotom, to mama zasmazyła taki kminkowy polywki, udrobiyło sie do duzy miski i zaloło sie tom polywkom kminkowom (a nazwe to nosiyło domikot)* (Iwan 22: Nd); (pmKop 92: Jw); (Jw, Nd).

KMOTER *rz. mos* **'ojciec chrzestny dla rodziców dziecka; zob. też: KUM':** (matK: Jw).

KNEDLE ZE ŚLIWKAMI *kuch.* **'potrawa z dużych kulistych klusek nadziewanych śliwkami; knedle':** *Knydle, to tyz nie robiyli, downiyj nie robiyli, na teroz sie robi ze śliwkami, no z owocami to mozom być knydle* (Nd). [**knedlićki** – Fr]

KNEDLIĆKI *rz. nmos, kuch.* **'potrawa z dużych kulistych klusek nadziewanych śliwkami; knedle; zob. też: KNEDLE ZE ŚLIWKAMI':** *Grule (pucyło sie downiyj na pucku, teroz na masince), monke, jojko i masła troche trza dać. Wykrowo sie śklonkom okrongłe kółka takie, daje sie do środka, ne zawijo sie mase, moze być śliwka opestkuwano cy wiśnio. Potym toto do wrzontku sie ruco, do osolonyj wody, ne i warzi sie, jaz bedom miynkie* (plBłachut: Fr).

KNIAZ *rz. mos, pok. III* **'ksiądz; zob. też: KSIONDZ':** *Ksiondz || kniaz* (matK: ŁN).

KNOP *rz. mos, tkac.* **'mężczyzna zajmujący się (zarobkowo) tkaniem płótna i sukna lub tylko płótna':** *Knop || tkoc* (matK: Kc); (Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Nd, Tr). [**tkac** – Łp; **tkoc** – Kc]

KNOPKA *rz. ż, tkac.* **'kobieta KNOP; tkaczka':** *Knopka, co robiyła kanafoski cyrwone z poskami* (matK: ŁN); *Nici sie gotujom i spulomy na takie śpule, a potym sie idzie znowu snuć. No zaś jes tako, co snuje knopka jakosi. Noji jak sie juz rozsnuje, tak sie potym przinosi do miyskanio krosna, do izby te krosna, noji zaś sie na tyn woł te nici swijajom i nabiyro sie potym do nicelnic, do barda, nyji robi sie płótno z tego* (BubSpT 130: Nd); (Fr, Fs, Kc, Łp, Nd, Rp, Tr).

KNOPUWAĆ *cz. ndk, tkac.* **'zajmować się ręcznym wyrobem płótna; być KNOPEM':** (matK: Tr).

KNOT *rz. mnż* **'w lampie naftowej lub KAGANKU: wąski kawałek materiału, wpuszczony do pojemnika z naftą i palący się na końcu':** *Bez te śróbke i bez klysce knot przechodzi* (matK: Dr); *Ziabica, co knot bez niom idzie* (matK: Fs); *Wziyni taki kagonek, taki gornecek, utopiyli maści i tak loli do tego kagonka tyj maści, i zrobiyli knot taki, i włozyli tyn knot do tyj maści, i zapolyli, i tak sie to świyciyło, ta maść. No to sie kurzyło po izbie i ta aby kielo telo widzieć* (BubSpT 47: Fr); (Dr, Fr, Fs).

KNOTEK *rz. mnż* **'mały KNOT w KAGANGU lub w LAMPECCE':** *I jesce była na, na kóminie, jak warzyli, to za lampecke świyciyli, zeby oscyndność była tyj nafty, to lampecka była, takie małe na... nacyńko, takie śklane i knotek, i to. To jacy takie*

tak wy... Telo światło wydawało jak świycka, jak świycka (RnS 141: Łp).

KNUR *rz. mż* **‘samiec rozpłodowy świni’:** *Nas syn, jak mo, to same krowy mo, ni mo ani owiec, same krowy, a downo my mieli krowy i świnie, i owce. Kóń musioł być. – Świnie, maciory, knury* (Kc). [*kiernoz* – CzG, ŁN]

KNUT *rz. mnż* **‘kikut’:** *Óna godo: choćbyście mi rynke uciyni, to jesce tyn knut bedzie krod, bo jo juz mom takie we... ze krwi* (KorpSp: Kc).

KOBIERZIN *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o mężczyźnie postępującym niezgodnie z przyjętymi normami’:** *Takiś jak kobierzin! Ftoz to widzioł tak robić!* (CzG).

KOBIYTA *rz. ż*

1. **‘kobieta zamężna’:** *Baba || kobiyta || moja || zona || staro* (matK: Fs); *Towarzisne u wos kobiyty, takie miyłe* (matK: Rp); *Kobiyta mo inom postawe całom, scuplyjso jes, casami jes tyz tyngo, ale jes zaś mniyjso. Chłop jes casami wysoki a ciynkawy. Kobiycie to pasuje być takom sobie, nie, ze hrubom, ale ciynko to nie pasuje, ale kobiycie pasuje być okrongłom. Chłop tyz, kie jes zbuduwany, taki nie chudzielec, coby sie połómoł, to ón jes tyz lepsy, fajniyjsy. Mo wyglond* (GrJMSp 321); (Fs, Rp).
2. *now.* **‘mężatka’:** *No to prucki były, panny pruły, ale tam sły i kobiety tyz, i dziywcynta jakie tyz, i to zaś nie było, ze ino panny same, ale to przeważnie panny. To była tyz potym muzyka* (GrJMSp 306); *No ale późniyj to tak było, ze jak kobiyty miały małe dzieci w porodzie, to dziwezony kradły, to kozdo kobiyta musiała mieć za swoje łózko, miała zakryte płaftom, bo kie nie było płaftom zakryte, to przisła dziwezona i ukradła dziecko, a swoje dała, to dziecko swoje dała tyj kobiycie* (BubSpT 104: ŁN); (Fs, ŁN, Rp).
3. **‘żona’:** *Kobiyte mioł takom, ze sie cynsto kłóciyli, powadziyli* (BubSpT 73: Kc).

KOBYLE LIŚCIE **‘kwaśny chwast o dużych liściach, mający po przekwitnięciu czerwone nasiona; szczaw tępolistny (*Rumex obtusifolius* L.); w medycynie ludowej stosowany jako środek przeciw biegunce u bydła; zob. też: KÓŃSKI JSCOW; 📷 Tabl. I’:** *Ścigac || kobyle liście* (matK: Kr).

KOBYLICA *rz. ż*

1. *bud.* **‘prosty przyrząd w postaci poziomej belki, zwykle wspartej na 4 rozstawionych nogach, służący jako podpora pod rusztowanie, pod przecinany dawno ręcznie TROM na PŁAZY, do przytrzymywania drzewa w czasie strugania OŚNIKIEM, np. szprych do wozu (w takim przypadku w belce wyżłobiony jest rowek zakończony występem, stanowiącym oparcie dla struganego drewna) itp.; kozioł; 📷 Tabl. V’:** *I tako była kolyjność, kiedy juz były drzewa przigotuwane na kupie w odpowiednim miejscu, stawiało sie dwie kobylice na wysokości seśdziesiynciu centymetrów. Natulało sie drzewa przeznacone na tragorz, uśtywniało sie go dwoma klamrami, zeby go przimocuwało do kobylice* (Iwan 44: Nd); (CzG, Nd).
2. *tkac.* **‘przyrząd o konstrukcji opisanej wyżej, z długą i masywną belką, do której mocowane były TROJACKI w czasie międlenia lnu; 📷 Tabl. V’:** *No, trocki były w jesiyni, to na bojskak były takie kobylice porobione i powiertane, no co powbijali te trojacki. Noji tam sie. No to jedne miondlyły lyn na miondlacce, a drugie tarły. No to i przi tym śpiywały, było potym jedzynie, no ci dawali jeś, potym juz, jak juz sie skóńcyły, co wytarły tyn lyn, no to były, była muzyka zaś choćkany no to* (CzG).
3. *bud.* **‘warsztat kołodziejski i kowalski, używany do składania i okuwania koła drewnianego; składa się z dwóch rozstawnych, masywnych belek wspartych na 4 nogach, z wydrążonymi łożami na piastę koła; 📷 Tabl. V’:** *Kobylica, co kładzie głowy i nabijo sprychy* (matK: Nd); *Kobylica, co nabijo sprychy do kołów* (matK: Fs); (Fs, Nd).
4. **‘stojak składający się z 2 par skrzyżowanych drążków połączonych poziomą poprzeczką, na którym kładzie się długie drewno w przypadku jego cięcia ręczną piłą na małe klocki; wykorzystywany także w pracach ciesielskich i stolarskich; zob. też: KROSNA w zn. 2.; 📷 Tabl. III’:** *Kobylica na długie drzewa, co sie drzewo rznie na tym* (matK: ŁN).

KOBYLOK *rz. mż* **‘kwaśny chwast o dużych liściach, mający po przekwitnięciu czerwone nasiona; szczaw tępolistny (*Rumex obtusifolius* L.); zob. też: KÓŃSKI JSCOW; 📷 Tabl. I’:** *Na przecyscynie, jak som takie, ze cyści tak mocno, biegunki, no to liść, no z kobyloka, to te takie wiys, co kwitnom, to nie wiym, jak to tam sie teroz nazywo, no kobylok był. – No wiym, siemie z kobyloka. – Siemie z kobyloka! Toto sie warzyło i to dziś ludzie uzywajom przi takik biegunkowyk sprawak i naprowde dobrze działo* (Jw).

KOBYLORKI *rz. nmos* **‘drobne, dzikie śliwki lub gruszki’:** *Kobylorki ciyrpkie, niedobre* (matK: ŁW); *Kobylorki – tak pestka nie fce odchodzić* (matK: ŁW); (ŁN, ŁW). [**koziorki** – CzG, ŁN, Rp]

KOBYLSKO *rz. n* **‘zgr. od rz. KOBYŁA’:** *Ale straf taki na niego puściół, ze pokla zył, to powiedzioł, ze choć bedzie kobylsko ściany gryzło, to nie pudzie ś nim na noc. Wtedy sie go nie boł, kie przichodziół, a i kie ś niym godoł, tyz godoł, ze sie nic nie boł, a kie odeseł, wiycie, kie go juz nie widzioł, to taki straf na niego puściół, ze wom godom, powiedzioł: choć kobylsko ściany bedzie gryzło, to na noc ś nim nie pudzie* (BubSpT 114: ŁW).

KOBYŁA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Kobyła sie bije, trza ś niom do ogra* (matK: Nd); *Kobyłe wiedom do drygonta* (matK: Łp); *Kobyła do ogra* (matK: ŁN); (ogsp.).

KOBYŁKA *rz. ż*

1. **‘zdr. od rz. KOBYŁA; też: młoda kobyła:** *Kobyłka, jak jes dorośniono – kobyła* (matK: Rp); *Nale coz haw z tego, kied kobyłka zaś była źrebno i ni mozno jyj było sprzedać* (plBłachut: Fr); (ogsp.). [**haćka** – Kc, Kr, Łp; **hoćka** – Kc, Kr, Łp]
2. *str.* **‘jedna z dwóch części zapięcia bluzki w postaci metalowego ogniwka, za które zahacza się KÓNICEK; też: pętelka zrobiona z nici, służąca do zapinania guzika; haftka; 📷 Tabl. IV’:** *Kónicek i kobyłka – hocki takie* (matK: Tr); *Downiyj kabotki były krótkie, baby nosiyły je ino pod piersi, tak jak stanik, teroz, zeby paradniyj wyziyrać, syje sie dłuzse. Zapinany jes na kónika i kobyłke* (pmKosz: Jw); *Śretnyłaf sie z ujnom i urodzały my o kabotkaf, pytałaf sie cy ni mo dzie w siufladzie kobyłki, bo mi sie straciyła, i przestała osprawiać, bo widocnie nie fciała dać* (pmKosz: Tr); *Kónika to sie pryndko robi, ale kobyłke, to juz trza troche pomyśleć, zeby piyknie kónicynke zrobić, bo to na kobotku widać, jako to wyglondze, coby sie potym nie cyrwiynić* (pmKosz: CzG); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Łp, ŁW, Tr). [**kónicka** – Rp]
3. **‘prosty przyrząd w postaci ukośnej belki, wspartej na 4 rozstawionych nogach, służący jako podpora przy struganiu OŚNIKIEM klocków drzewa; 📷 Tabl. III’:** *Skoblyli na, ośnikami i mieli takie kobyłki, i po prostu opiyrali, opiyrali o te kobyłki, o swojom pierś i po prostu skoblyli tom papiyrówke, te metrowe tam klocki, no* (KorpSp: Fs).
4. *tkac.* **‘dziurka w NICIELNICACH’:** *Oka || kobyłki i kónie* (matK: Fr).
5. *muz.* **‘cienka listewka ustawiona prostopadle na górnej płycie pudła rezonansowego skrzypiec, BASÓW między DYGĄ a STRUNNIKIEM, na której wspierają się STRUNY; zob. też: PODSTAWEK w zn. 1.; 📷 Tabl. VI’:** (CzG).

KOBZA *rz. ż, muz.* **‘pasterski, dęty instrument składający się z worka powietrznego napełnianego DUCHACEM, BONKA, wydającego burdonowy dźwięk oraz z GAJDZICY – piszczałki z dekoracyjnym elementem w postaci głowy kozy; zob. też: DUDY; 📷 Tabl. VI’:** (matK: Fr, Łp).

KOBZICA *rz. ż* **‘z potępieniem o kociecie lekkich obyczajów’:** *Gzica || kobzica || suka* (matK: Nd); (Fr, Nd).

KOC *rz. mnż*

1. *tkac.* **‘folowana tkanina wełniana, używana jako przykrycie’:** *Derka – koc kónia przikrywać* (matK: Fr); (Fr, ŁW).
2. *daw.* **‘powóz na resorach, używany dawniej przez PANÓW lub księży’:** *Kie dostoł kocis ubranie na siebie, jak sie oblók, to ludzie nie patrzyli na pana, ba patrzyli na kuciera, a to było dlotego, zeby ludzie nie patrzyli na pana, bo patrzyli na tego, co siedzi na baku, na kocu. We trzi rzyndy były takie duze gombiki, piyknie, biylućkie, potym taki snur przerucony na zadek, kapelus mioł taki piykny wyngierski, i snura była bez niego tak wisiała i truś koło tego. To było bardzo, wiycie, dziwne* (BubSpT 37: Fs); *Noji przichodziył siódmy rok, noji pani przijechała ta corno pani w kocu po tom dziywcyne* (BubSpT 91: Kr); *Śtyróma kóniami jechoł, w kocu, i ón widzioł, ze ociec wiezie chłopa, tak mu doł batym po ocaf, niy, juz go ni móg stawić na dródze, ale mu doł batym po ocaf* (BubSpT 121: Nd); (CzG, Fs, Kc, Kr, Łp, Nd).
   zob. fraz.:
   PAROWY KOC

KOCAN *rz. mnż, pszcz.* **‘ul wykonany ze słomy’:** (matK: Rp).

KOCAŃDA *rz. ż* **‘roślina o łuskowatych liściach, rosnąca na zakwaszonych polach, nieużytkach, podobna do maleńkiej choinki; w medycynie ludowej wykorzystywana przeciwko wszawicy oraz do pielęgnacji włosów; skrzyp (*Equisetum* L.); zob. też: SKRZIP; 📷 Tabl. I’:** *Kocańda – takie jak smerecek rośnie, mo sysecki małe* (matK: Jw).

KOC BYNZYNKOWY ‘samochód osobowy z napędem silnikowym’: *– Boze zawaruj od bynzynki, przidzie ogiyń, to ci ino chrupnie w nuka i juści tam, bedziecie putniami zalywali. – Nale dejciez pokój – powiado – parobcy, dy te koce bynzynkowe ino migajom po drógaf, przecie ino w tym siyła musi być. No to kupmy bynzynowom – doturoł nacelnik gminy Markowicz. Neji rada w rade prziśli do tego, ze przecie bynzynke trza kupić* (GazPod 1929, nr 50: 5: Fr).

KOCEŁAPKI *rz. nmos* **‘chroniona roślina górska – szarotka alpejska (*Leontopodium alpinum* (Ten.) A.Huet ex Hand.-Mazz.); zob. też: KOCIE ŁAPKI; 📷 Tabl. I’:** *Moze becie sie spinać za kocełapkami, a potym gruf ze skały dołu i bedom wos zbiyrać do worka, bo po dródze stracicie głowe, rynce, nogi. Wybijcie sobie z głowy góry* (NaSp 36: 20).

KOCH *rz. mnż, bud.* **‘komin na dachu; zob. też: KÓMIN w zn. 1.; 📷 Tabl. V’:** *Tyn, co ni mioł kochu – kurno chałupa* (matK: Tr); *Trza wycyścić kof* (Nd); *Bar mało było kochów, izba była zacadzono* (matK: Jw); *Rułka, co idzie dym do kocha* (matK: Kc); *Lepianka – kocha nie było* (matK: Nd); *Z kocha dym idzie* (matK: Łp); *Z kochu dym seł, coby sie ogiyń nie chyciył* (matK: Fs); *Franek wymuruwoł krziwo kof na izbie* (pmJerd: NB). *Trza wymiyś kof, bo w nim be juz duzo sadzy* (CoWś 183: Nd); *Ni mogłaf zapolić w tym piecu, bo furt sie ino dymiyło i dymiyło, ale prziseł Franek i popatrzół, ze se kawki gniozdo zrobiyły i sie kof przitkoł* (pmJerd: Fr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, NB, Nd, Tr).

KOCHAĆ *cz. ndk* **‘obejmować kogoś rękoma za szyję’:** *Obłapiać || kochać* (matK: Kr); (Fr, Kr).

KOCHANKA *rz. ż, folk.* **‘narzeczona, kochanka’:** *Skocył na dół, noji ze uciók, dziesi na strone tam Liptowa, na Słowacji, no ze go tam znowu złapali, bo tam jakoś kochanka, frajyrka, no ze go zdradziyła, noji tak ze go juz potym powiesiyli. Noji ze juz skóńcył zycie* (BubSpT 129: Nd).

KOCI *przym.* **‘należący do kota, pochodzący od kota, mający związek z kotem’:** *Pasceka psio, kocio tyz* (matK: Kc). [**kocy** – Dr, ŁW; **kotowy** – Fr]
zob. fraz.:
KOCI OGÓN
KOCIE ŁAPKI
KOCIO MAMA
KOCIO POLYWKA
KOCIO WIARA

KOCIAR *rz. mnż* **‘wózek z daszkiem dla dzieci i lalek; 📷 Tabl. VI’:** *Położym dziecko do kociara i pojadym na śpacyr* (Nd); *W kociarze becy dziecko* (PrP 2006: 265: Nd); (SSWG 13); (CzG, Nd, Rp).

KOCIARIK *rz. mnż* **‘zdr. od rz. KOCIAR’:** (Nd); (matK: Łp); (Łp, Nd).

KOCIARNIA *rz. ż, daw.* **‘pomieszczenie dla koni zaprzęganych tylko do powozu, nie do zwykłego wozu’:** *Tako kociarnia sie wołała, niy? To paradne kónie osobno stoły, były pucowane* (KorpSp: NdZ).

KOCIARSKI *przym.* **‘związany z KOCIĄ WIARĄ’:** *Gdzieś tam był był tyn, wiary tej kowia... kociarskiyj, nazywali, ze kociorz, kociorz* (KorpSp: Fr).

KOCIĆ SIE *cz. ndk* **‘o kotce, owcy, kozie, kozicy, suce, myszy i innych małych zwierzętach: wydawać potomstwo’:** *Óny sie tyz kocom na wiesne, jak sie ciepło robi* (matK: Rp); *– No abo u nos tyz tak godajom, ze jak małe mo jagniynta, niy? No a majom sie kocić owce, no, po, na Nowy Rok, cy tam po Świyntak, to nie wolno nikogo puscać do tyj, do stajnie, bo pocaruje, ze sie po, popśniom sie potym. Ze po prostu te owce, co wiys, nie, nie pokocom sie jagniynta, ba pozdychajom cy jako* (CzG); (TPPG I 91: ŁN); (CzG, Fr, Jw, Kr, ŁN, ŁW, Rp).

KOCIE *rz. n* **‘młode kota’:** *Kocie || kociontko* (matK: ŁW); (CzG, Fr, ŁW, Rp, Tr).

KOCIELINA *rz. ż, kuch.* **‘potrawa przyrządzana z ugotowanego w jarzynach mięsa z nóg wieprzowych, zalanego rosołem połączonym z żelatyną, jedzona sama lub z chlebem; galareta; zob. też: GALARETKA’:** (CoWś 171: CzG); (CzG, Łp).

KOCIEŁ *rz. mnż, past.* **‘mosiężne, okrągłe naczynie znacznych rozmiarów, z OBŁONKIEM, do zawieszania nad ogniem, używane głównie w SAŁASIE do podgrzewania mleka owczego i ZYNTYCY, natomiast w gospodarstwie domowym – dawniej – do gotowania bielizny, płótna, podgrzewania wody w FOLUSU itp.; 📷 Tabl. III’:** *Koteł || kocieł* (matK: ŁW); *Wziyni do tego kocieła, zgarnuwoł rynkami dookoła* [mleko owcze], *co sie zesło, sklagało* (matK: Dr); *Gruzły sie zacyny robić w tym kociele* (matK: Fr); *Zawiysiyło sie kocieł na kołowrot* (matK: Fr); [Pod zawieszoną do odcieknięcia grudkę sera] *to podłozyli cosi, zeby kapała, a dy moze jako gorcek, saflicek jaki, co ślywali tom zyntyce; zyntyce z tego kotła do saflicków powylywali, bo musieli wymyć kocieł* (TPPG I 178: ŁN); (CzG, Dr, Fr, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp). [**kocioł** – Fs, Kc; **koteł** – Dr, Kc, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr; **kotlik** – Dr, Fs, Jw, ŁN]

KOCIE ŁAPKI **‘chroniona roślina górska osiągająca wysokość do 30 cm, o szarozielonych liściach zebranych w rozetkę; to, co powszechnie nazywane jest kwiatem szarotki, to grupa kilku koszyczkowych kwiatostanów przypominających główki, a składających się z drobnych kwiatków, kwiatostany te otoczone są przez srebrzyste, silnie owłosione najwyższe liście łodygowe rośliny, które przez większość osób uważane są za płatki tego „kwiatka”; cała roślina pokryta jest charakterystycznym białym filcowatym kutnerem (włoskami) chroniącym szarotkę zarówno przed niskimi, jak i wysokimi temperaturami; spotykana**

w najwyższych piętrach Tatr, głównie na podłożu wapiennym; uprawiana też jako roślina ozdobna; popularny motyw wykorzystywany w ornamentyce ludowej; szarotka alpejska (*Leontopodium alpinum* (Ten.) A. Huet ex Hand.-Mazz.); 📷 Tabl. I': *Juhasi radzi urywali te kwiotki swoim frejyrkom. W nojwiynksyj cynie były kociełapki, lymze óne rosły wysoko na skałak. Nie kozdy juhas doł rade tam sie wystyrmać* (SpCzyt 50: Rp); (CzG, Jw, Rp). [**kocełapki**; **kocołapki** – Rp; **siarotka** – Tr]

KOCI OGÓN 'wieloletnia roślina spokrewniona z fasolą, spotykana na miedzach, łąkach i przydrożach, dorastająca do 80 cm, o kwiatach różowych (przypominających kwiaty fasoli), dwunasiennych strąkach, liściach owłosionych, lepkich w dotyku; kwitnie od lipca do września, charakteryzuje się nieprzyjemnym zapachem; wilżyna bezbronna (*Ononis arvensis* L.); 📷 Tabl. I': (matK: Rp).

KOCIOŁ *rz. mnż, past.* **'mosiężne, okrągłe naczynie znacznych rozmiarów, z OBŁONKIEM, do zawieszania nad ogniem, używane głównie w SAŁASIE do podgrzewania mleka owczego i ZYNTYCY, natomiast w gospodarstwie domowym – dawniej – do gotowania bielizny, płótna, podgrzewania wody w FOLUSU itp.; zob. też: KOCIEŁ; 📷 Tabl. III':** (matK: Fs, Kc).

KOCIOŁEK *rz. mnż, kuch.* **'żeliwny garnek wmurowany w ścianę nad kanałem dymnym z pieca kuchennego, wykorzystywany do podgrzewania wody; 📷 Tabl. II':** *To jes na wode. To jes taki, rozumiys, kociołek, ftory w tamtyf casaf dobrze sie przisłuzył kazdymu, bo naloło sie wody w zimie, piec był wse ciepły, bynkart był zawse ciepły, ta woda była non stop ciepło. Od pieca sie grzoła. Jak mioł rynki ubrudzone gdzie, to uloł se do miski, do lawora i obmył rynki* (pmMąka: Nd). [**gorniec** – CzG, Fr, Tr; **kotlicek** – Fs, ŁN, Nd; **kotlik** – Jw, Tr]

KOCIO MAMA 'o kobiecie roztkliwiającej się zbytnio nad kotami': (matK: Dr).

KOCIONTKO *rz. n* **'pieszczotliwie o małym kocie; kotek':** (matK: CzG).

KOCIO POLYWKA *kuch.* **'rodzaj potrawy':** *Kocio polywka – zaprazone z masłym, pietruska, woda, kminek, powarzi sie, monki odróbecke* (ŁN).

KOCIORZ *rz. mos* **'z niechęcią o świadku Jehowy':** *Kociorz jak umiyro, to go kot dowi* (matK: Nd); *Jak chodziyli tu kociorze, to ksiondz nom powiedzioł, zeby if du dómu nie puscać, ino zapryć dźwiyrze, bo to grzyf ś nimi godać* (pmMich: Fr); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Nd, Rp, Tr).

KOCIO WIARA 'zgromadzenie świadków Jehowy': (matK: Fs, Kc, Kr, ŁN, Nd, Rp, Tr).

KOCIS *rz. mos, daw.* **'woźnica na służbie u pana we dworze; też: woźnica ogólnie':** *Kocis z panami* (matK: Tr); *Paradny kocis* (matK: Nd); *Seł za kocisa ku kóniom do gazdy, co mioł dwie porówki* (matK: Rp); *Co kóńmi jeździ, to kocis sie woło* (matK: Nd); *Kocis ‖ cugas* (matK: ŁN); *Kie dostoł kocis ubranie na siebie, jak sie oblók, to ludzie nie patrzyli na pana, ba patrzyli na kuciera, a to było dlotego, zeby ludzie nie patrzyli na pana, bo patrzyli na tego, co siedzi na baku, na kocu. We trzi rzyndy były takie duze gombiki, piyknie, biylućkie, potym taki snur przerucony na zadek, kapelus mioł taki piykny wyngierski, i snura była bez niego tak wisiała i truś koło tego. To było bardzo, wiycie, dziwne* (BubSpT 37: Fs); *Ksiyndzowie syćka pośli do grófa na obiod, bo na Jaworzinie fary ni ma, a organista poseł ze mnom. Siadlimy se z kocisami we wozarni na wóz, wyjonef chlyb i spyrke, pojedlimy se setnie, napiylimy sie wody przi studziynce i juz było po obiedzie. Cekalimy teroz na ksiyndza, ale dzie ta co, juz cworto godzina była, a ksiyndzowie jesce obiod jedli* (BalSKD 95: Fr); *Kocis to taki, co jeździ z kóniami, hej* (TPPG I 92: ŁN); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**cigas** – Nd; **cugas** – ŁN; **kociś** – Fs, ŁN, Nd; **kucier** – Fs]

KOCIŚ *rz. mos, daw.* **'woźnica na służbie u pana we dworze; też: woźnica ogólnie; zob. też: KOCIS':** *Z kóniami we dworze jeździół kociś* (matK: Fs); *Co kóniami jeździ, to kociś sie woło* (matK: Nd); (Fs, ŁN, Nd).

KOCIUBA *rz. ż, kuch.* **'zakrzywiony na końcu żelazny pręt, używany do przegarnywania żaru w piecu kuchennym; pogrzebacz; zob. też: POGRZEBAC I; 📷 Tabl. II':** *Pogrzebac ‖ kutas ‖ kociuba* (matK: Fs); *Weź kociube i rozgarnij te wyngle w piecu, zeby sie dopolyły* (matK: Fr); (Fr, Fs, ŁW, Nd, Tr).

KOCIUREK *rz. mż* **'młody ogier; zob. też: OGIEREK':** *Kociurek ‖ ogierek* (matK: Kr).

KOCIYRPKA *rz. ż* **'niewysokie drzewo lub krzew, mające białe, intensywnie, słodko pachnące kwiaty zebrane w grona, owoce jadalne, małe, okrągłe, czarne, słodko-gorzkie; czeremcha zwyczajna (*Prunus padus* L.); 📷 Tabl. I':** *Kociyrpka bulki biołe mo* (matK: ŁN); *Ciyrpki jak kociyrpka – strom, bulki mo, we wiesne kwitnie, biołe mo, ocyrnie potym* (matK: ŁN); *Kociyrpka na wiesne piyknie pochnie* (matK: Kr); *Abo my chodziyli na kociyrpke. Kociyrpka to było tako, takie corne, corne groski były na tym, to było takie*

ciyrpkie, ale to było dobre (Kc); (Fr, Kc, Kr, ŁN, ŁW). [**korciypka** – Fr, Nd]

KOCKI *rz. nmos, tkac.* **‘najgorsze, wyrzucane odpady powstające przy czesaniu lnu na GRACKACH’:** *Piyłke to my usyli, napchalimy takif kocek, wiycie, co to sie lyn tarło i potym były takie, niy? Przyndło sie* (KorpSp: Kc); (Kc, ŁN, Łp, NdZ, Rp). [**koćki** – Dr, ŁW, Nd]

KOCKOWY *przym.* **‘mający formę kostki; kostkowy’:** *– Potym, jak my juz byli wiynksi, to my se robiyli cukierki z tego kockowego cukru. Poowijało sie, bibułe takom sie kupiyło, wystrzigło takie strzympki, takim złotkiym poowijało i toty cukry sie robiyło. I to sie robiyło, i to sie nie zjadło, ba sie na drugi rok odkładało* (Jw).

KOCOŁAPKI *rz. nmos* **‘chroniona roślina górska – szarotka alpejska (*Leontopodium alpinum* (Ten.) A.Huet ex Hand.-Mazz.); zob. też: KOCIE ŁAPKI; 📷 Tabl. I’:** (matK: Rp).

KOCOREK *rz. mnż* **‘zagroda dla cieląt’:** *Kocorek* || *corek* (matK: Jw).

KOCUR *rz. mż*

1. **‘kot samiec’:** *Kie był młody, to był ś niego chłop piykny, śmizny, urośniony. Niejednyj dziywce ocka sie do niego świyciyły jak kocurowi, kie mu pod nos mlycko słodziućkie podstawis* (SpCzyt 46: Rp); *Prziseł kocur roz do kómory, jak to po starodownemu było. Wiy pon, co to jes kómora? No, tam sie kładzie mlyko, na takom ławecke. Prziseł tyn roz kocur, zruciół to dynko, zjod tom śmietonke z tego mlyka* (BubSpT 23: Dr); (ogsp.).
2. *tkac.* **‘jeden z dwóch pionowych słupków, stojących u góry na STACIWACH warsztatu tkackiego (lub zwisających), mających na końcach kółeczka, przez które przechodzą sznury umożliwiające poruszanie NICIELNICAMI; zob. też: LALKA w zn. 2.; 📷 Tabl. V’:** *– Blot i nicielnice. – To juz som nici, a tu som na tyk kocurak, bo my to nazywali kocury. – A jo lalki. – No abo lalki, abo kocury, no* (CzG); *Kocury to my nazywali tote dwa takie drewniane jak kije, takie doś grube, jak półokrongłe, co na nik wisiały nicielnice. Óne z wiyrchu miały takie snurki, co były prziwionzane, coby sie rusały, bo popod nik nici sły* (CzG); (CzG, Jw).

KOCUREK *rz. mż* **‘mały kocur’:** (matK: Jw, Kr).

KOCURY *rz. nmos* **‘odmiana ŁOPUCHA – łopian większy (*Arctium lappa* L.); 📷 Tabl. I’:** *Kocury mo takie bombulki, co sie chyci, jak rumbarbar duze, mo zarno* (matK: Kr).

KOCY *przym.* **‘należący do kota, pochodzący od kota, mający związek z kotem; zob. też: KOCI’:** *Kocy ogón* (matK: ŁW); *Koco miska* (matK: Dr); (Dr, ŁW).

zob. fraz.:
KOCY OGÓN

KOCYK *rz. mnż* **‘kołderka dla niemowlęcia’:** (matK: Tr).

KOCY OGÓN **‘roślina o łuskowatych liściach, rosnąca na zakwaszonych polach, nieużytkach, podobna do maleńkiej choinki; w medycynie ludowej wykorzystywana przeciwko wszawicy oraz do pielęgnacji włosów; skrzyp (*Equisetum* L.); zob. też: SKRZIP; 📷 Tabl. I’:** *Mom takie płóne włosy, ze musym iś nazbiyrać kocego ogóna, uwarzić go i umyć se w niym włosy* (CoWś 210: Nd); (pmBarnasz: Fr); (Fr, Nd).

⊛ Na bolące stawy poleca się częste picie wywaru z *kocego ogóna* (pmBarnasz: Fr).

KOĆKI *rz. nmos.*

1. *tkac.* **‘najgorsze, wyrzucane odpady powstające przy czesaniu lnu na GRACKACH; zob. też: KOCKI’:** *To nom dali garstek lnu albo koćków z tego lnu* (KorpSp: Dr); *Nojhrubse płótno z tyf kociek* (matK: Nd); (Dr, ŁW, Nd).
2. **‘kotki wierzbowe, bazie’:** (matK: Jw).

KODKODAKAĆ *cz. ndk* **‘o kurze: gdakać’:** *Kura kodkodako* (matK: Kc); (Jw, Kc).

KODUWAĆ *cz. ndk* **‘przypominać sobie’:** *Nie pamiyntom, był jakiś chłop, co wsićko wycytoł z mocu, tak to koduje w mojyj pamiynci, takie określenia padały* (KorpSp: Nd); *No nie myślołek nad tym, no to tak wartko nie koduje, bo to cłowiek juz stary, siedymdziesiontka* (KorpSp: Rp); (Nd, Rp).

KODZICKA *rz. ż* **‘mała KODŹ’:** *Kodź* || *kodzicka* (matK: Fr).

KODŹ *rz. ż* **‘rodzaj dużej beczki o prostych ścianach, służącej do przechowywania mąki, ziarna lub kiszenia kapusty’:** *Kodź – proste, nie giynte* (matK: Fr); *Kodź – duzo becka, takie małe wlazły do ni ze śtyry* (matK: Rp); *I otworzyła, i była tako kodź tam, a w tyj kadzi było złoto* (BubSpT 89: Kr); (ogsp.).

KOFERTKO *rz. n pok. III* **‘koperta; zob. też: KOPERDA’:** *Dałaf se do kofertka lo ksiyndza* [pieniądze na mszę] (matK: Nd).

KOGUT I *rz. mż* **‘samiec kury; zob. też: KOHUT w zn. 1.’:** *Kogut cubi kure* (matK: Fs); *Kogut cubi kury, to bedom jojka dobre* (CoWś 204: Nd); *Jak prziseł du dómu, dostoł te pore wołów, prziseł i straśnie sie uciesył, a tyn drugi brat jego, tyn bogaty mu zazowidzioł, a toś ty zaniós jednego koguta, jo panu zaniesym kaśtelanowi siedym kogutów, to mi wiyncyj do* (BubSpT 119: Nd); (CzG, Dr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd).

KOGUT II *rz. mż., blm* **‘rodzaj zabawy sprawnościowej, polegającej na tym, że na sygnał uczestnicy**

stawali na jednej nodze i trącali się barkami; ten, kto utrzymał się najdłużej na jednej nodze, wygrywał': (Gry 89–90: Fr).
zob. fraz.:
NA KOGUTA

KOGUTEK *rz. mż*

1. **'młody, niedorosły kogut; dawniej najczęściej sprzedawany na jarmarku, a nie zjadany w domu':** *Toto sie rzezało* [gęsi, kaczki]. *Kogutki mało sie rzezało, bo kogutki trza było sprzedać. Skoda było zjeś, bo to był drogi, jak prziśli jakie goście. Do reśty my chodziyły na jarmak do Krościynka z jojkami, ze śmietonkom, z kogutkami, piytnoście kilometrof na nogaf na jarmak trza było iś przedać masło, jojka i kogutki* (GrJMSp 308); *Jak młodom kure sie zabijało, kokoske abo kogutka..., oskubali, wypitwali w środku i zołondek przecinali..., a w środku w zołondku jes tako skórka. To tom skórke sie ściongało, piyknie sie jom wymocyło we wodzie, wymyło sie, tom skórke sie ususyło, z samego środka zołondka* (pmBarnasz: Fr); *Ciekawe było to, ze i tak przichodziyły do niyj* [do położnicy] *baby, kumotry, somsiadki, siostry, siosternice przichodziyły z tym radośnikiym* (...). *Noji to tak przinosiyły i w tyf skalockaf cy w kosyckaf to babe abo jakiekolwiek piecenie piecywo, ale bez zytniyj monki, bo po zytniyj monce dziecko miało morziska, no to przinosiyli, przinosiyły cy derkliki cy jakom babe, cy bułke, ale jacy z monki pszenicnyj, a polywke jacy z młodego kogutka abo z młodyj kokoski* (KorpSp: Nd); Somsiada: (...) *przisłaf z radośnikiym, przyniesłaf Irince polywecki z kogutka ze zociórkom. Jak sie pleko, to jodło musi być lekkie.* Irinka: *Bóg ci zapłoć, somsiado, ponuknym sie, a ty siadnij na file u nos* (Czard 71: Nd); (Fr, Nd).
2. **'proszek od bólu głowy; zob. też: KOHUTEK w zn. 2.':** (matK: Fr, Nd).

KOHUCI *przym.* **'należący do koguta':** *Kohuci grzebiyń* (matK: Łp); *Jo mioł jedlicke, lnice, dzikiego kohuta, wontrys i od parady druzbiarskie piórka, a i miołek jesce orle, ale to juz bardziyj na góralski kapelus. To kohucie piórko, było takie krótkie, z góry takiyj lasecki sie mozna dopatrzić. Nojgorzyj, jak fto straciył piórecko, bo ftoro baba znalazła, chłop musioł być juz jyj, a wiycie, nie kozdo urodom grzysyła* (pmKosz: Jw); (Jw, Łp).

KOHUCIORZ *rz. mż* **'niezidentyfikowana roślina polna o czerwonych kwiatach':** *Kohuciorz cyrwono kwitnie* (matK: Tr).

KOHUT *rz. mż*

1. **'samiec kury; kogut':** *Kohut na dachu cupioł* (matK: Rp); *My to mome fest kohuta, sićkie kury pocubi, a chodzi jak tyn paw po oborze* (pmMich: Fr); *I chowały sie orły z kurami, i dziubały zorka jak kury, i grzebły w gnoju jak kury. A kie miało sie ku wiecorowi, sły spać z kurami i styrmały sie niezgrabnie do kurnika tak jak kury. Rano, kie sie ozwidniało, zeskakuwały na ziym i próguwały pioć jak kohut* (SpCzyt 88: CzG); (CzG, Fr, Jw, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**kogut** – CzG, Dr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd]
2. **'blaszana figura koguta na wieży kościoła ewangelickiego':** *Nyji był kohut na kościele, tam na tyj turni, wiezy, jak to majom to ci wangelicy cy jacy. I ón jak przimierzół, na roz tyn kohut zlecioł* (BubSpT 85: Kr).
3. *str.* **'motyw zdobniczy na PORTKACH, wyszyty po obu stronach LAMPASA na wysokości bioder, przypominający dwie litery C obrócone do siebie plecami; pomiędzy nimi znajduje się pojedynczy sznureczek lub LALKA – wydłużony motyw zdobniczy; zob. też: KOHUTEK w zn. 5.; 📷 Tabl. IV':** (matK: Jw).

KOHUTEK *rz. mż*

1. **'mały kogut':** (matK: ŁW).
2. **'proszek od bólu głowy':** *Od bolynio kohutek* (matK: Fs); *Zazyj se kohutka* (matK: Rp); (Fs, Rp). [**kogutek** – Fr, Nd; **krzizycek** – Fs]
3. **'gwizdek':** *Piscek || kohutek – pisko na tym* (matK: Tr).
4. **'hak na końcu dyszla (od spodu), zwykle ozdobny, zabezpieczający koniec HARTAZLA przed przesuwaniem się po dyszlu; zob. też: PIESEK w zn. 2.; 📷 Tabl. III':** (matK: Nd).
5. *str.* **'motyw zdobniczy na PORTKACH, wyszyty po obu stronach LAMPASA na wysokości bioder, przypominający dwie litery C obrócone do siebie plecami; pomiędzy nimi znajduje się pojedynczy sznureczek lub LALKA – wydłużony motyw zdobniczy; 📷 Tabl. IV':** *W portkak jes parzynica, oblamki, kohutki po bokak i kiecki. Ubrołek portki niedzielne, ino kruca, musym je zrucić, bo miołek z kohutkami u spodku odzioć* (pmKosz: Jw); *Pynkły mi portki, tyle scyńście, ze na kohutkak, to zakryjym serdokiym abo oposek sturzym nizyj* (pmKosz: CzG); (CzG, Jw). [**kohut** – Jw; **piesek** – CzG, Jw; **raki** – Tr]

KOK *rz. mnż, str.* **'zwinięte i upięte włosy (niesplecione w warkocz!)':** *Piyrse trza zrobić kóński ogón, dobrze ścisnóć gumecke, a potym abo na włosak zrobić warkoc i oplyś go tak, no, jak ślimocka, musielke, abo pokryncić włosy na ogónie i spionć harnadlami, teroz to robiom takie*

nowocesne cuby, kokami je nazywajom, ze wiynkso cuba niz głowa (pmKosz: Jw).

KOKARDA *rz. ż, str.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim; zob. też: MAŚLA w zn. 1.; 📷 Tabl. IV’:** *Kokarda* || *maśla* (matK: Fr); *Maśla* || *maślicka* || *kokarda* (matK: Kr); *No kokarda z tyłu, jak sie zawionzuje paradnie, to musiała być ślywno. Obydwie snurki od fartucha, tu z tyłu, jak jes to wionzanie, musiały być słozone w harmonijke, jak sie ozkłada, zeby tyz barz nie była jedna dłuzso od drugi* (Nd); (Fr, Kc, Kr, Nd, Tr).

KOKARDKA *rz. ż* **‘mała kokarda; zob. też: MAŚLICKA’:** *Potym godali, ze jeju. Downo to tak było, ze wiys, nie, jak dziecko małe widzis, takiego niemowlaka, zebyś sie nie cuduwała, ze jakie ładne, bo zeby sie mu z óc nie stało* [śmiech]. *Ze ktoś tam popatrzi i potym zachoruje, niy? Abo kokardki cyrwone przziprawiali* (Kc); *Noji dobro tyz jes, jak juz sie wiy, ze som takie ludzie, w danym otocyniu som takie ludzie niedobre, co lubiom rucać urok, to trzeba pamiyntać, zeby małym dzieciom odziywać na spodek na opak kosule. No, kosulke na opak, a ked sie juz zabocy, dziecko sie nie fce zodziywać juz potym, drugi roz wystarcy mu przziprawić cyrwonom kokardke dziesik tu – na bluzke abo na wózek, jak sie chowo we wózku. Bo cyrwony kolor odruco zły wzrok* (Fr); (Fr, Kc).

KOKLUS *rz. mnż* **‘ogpol. koklusz’:** *Koklus to dusnota, okrutno dusnota, krzipoł człowiek i krzipoł, nie dało ani gymby zapryć na file, ino furt dusiyło człowieka* (pmBarnasz: Fr); *Jeśli dzieci miały problemy jakiś, powiydzmy cy to był koklus, cy to była tako astma, to tyz wierzyli dawniej, ze małe dziecko zabiyrano rano do stajni i zwłaszcza tam, jak były kónie, to te odchody prowda? Duzo azotu w tym było i wdychanie tego, tyz wierzono, ze to po prostu dziecku pomaga* (Nd); (Fr, Nd). [**somarski kasiel** – Dr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd]

⊛ W medycynie ludowej jedynym środkiem stosowanym w przypadku *koklusu* był czosnek: dzieciom podawano całe obrane ząbki lub krojono na plasterki i podawano z chlebem (pmBarnasz: Fr).

KOKOCINY *rz. nmos* **‘rzeczy niepoważne; głupoty’:** *E, człowiek to mu nie siedzi w głowie hań takie kokociny* (RnS 48: CzG).

KOKOCYNA *rz. ż* **‘drzewo cenione szczególnie przez pszczelarzy ze względu na miododajne kwiaty, potocznie nazywane akacją; robinia akacjowa (*Robinia pseudoacacia* L.); zob. też: AKACYJO; 📷 Tabl. I’**

⊛ Roślina ta wchodziła w skład BACOWSKIEGO ZIELA (pmDrab 128).

KOKON *rz. mnż, pszcz.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** – *Ta staro matka, ktoro była w ulu, wychodzi z cynściom pscół na, na rój, cyli sukojom sobie nowego miyjsca, zeby gdzieś obsionść.* [– A to stara matka wychodzi, a młoda zostaje?] – *Tak, tak. A nowe matki... Óny nawet nowyf matek potrafiom zrobić se piynć i dziesiynć w ulu, tak, ze takie kokony wisom.* [– A tam rządzi matka, ta królowa?] – *Matka, matka.* [– Nie trutnie?] – *Niy, niy. Trutyń mo za zadanie ino zapłodnić matke, noji reśte jes takim jakby lyniym, no, no, no* (Kc).

KOKORDKA *rz. ż, str.* **‘kokarda; zob. też: MAŚLA w zn. 1.’:** *Maśla* || *kokordka* (matK: Rp).

KOKOSKA *rz. ż*

1. **‘młoda kura, która nie niesie jeszcze jaj lub zaczyna dopiero nieść’:** *Kokoska* || *młódka* (matK: Fr).
2. *str.* **‘szpiczasto uformowany brzeg chustki, ODZIYWACKI nad czołem; 📷 Tabl. IV’:** *Jak sie robiyło cube, to zawse trza było śpangami włosy przzipionć, zeby nie odstajały. Wysułaf śpangi na stół i nie wiym, jak je do włosów wsunóć, cy ucesać sie na kokoske, cy ino warkoc zrobić* (pmKosz: Tr); *My chustki wionzyme na kokoske i wtedy pod brodom na wynzeł abo na płasko i z tyłu głowy tyz na wynzeł* (pmKosz: Kc); *Troki, strzympy – materioł wplatany w warkocz, aby powiynksyć jego objyntość* (*Nieftore jak se nie dadzom strzympów, to sie im kokoska nie zrobi*) (NaSp 99: 17); *Jak juz cepce, to juz przisły piyrse roki dwudziestego wieku i óne juz zaceny zanikać, a została jacy kokoska, cyli takie, tyn dziubek taki, hej, co, co tu był i ón barz ładnie siedzioł na tym kółku. A, a dziywki warkoce. Jedyn warkoc to tak po nasemu, nie dwa, a jedyn. Noji, abo cyrwonom snurkom cy tam jakom zaplecione, zapleciono ta snurka do warkoca. Ale potym, jak przisły juz trzidzieste roki tamtego wieku, to juz co starse dziywcynta, takie juz na wydaniu, to kółko robiyły se tyz tu z tułu, ale bez snurki, jacy ze tak tu, po pro..., z samego tyłu głowy* (Nd); (Kc, Nd, Tr).
3. **‘bylina o wysokości ok. 1 m, mająca pojedyncze, duże kwiaty, których środek jest żółty, natomiast boczne, podłużne kwiatuszki są białe; kwitnie od czerwca do sierpnia; też: ogólna nazwa roślin mających kwiaty podobne do rumianku pospolitego (*Matricaria chamomilla* L.) lub jastruna właściwego (*Leucanthemum vulgare* L.); 📷 Tabl. I’:** *Dwa, trzi roki my siejemy i zmiynić trza* [ziarno pszenicy], *bo óna, godajom, ze sie wyrodzi, no to. Po drugie, eh, jak*

go nie oprysko, godajom nie pryskać, no to narośnie wselijako tamok trowa i kokoska, i to wsićko, jak sie młóci, to potym razym z tym ziorkiym zaś sieje (Kc).

zob. fraz.:

NA KOKOSKE

KOKOT I *rz. mos*

1. **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o mężczyźnie zarozumiałym, wyniosłym':** (NaSp 100: 18: Nd).
2. **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o mężczyźnie, któremu przypisaje się głupotę':** *Ty kokocie jedyn!* (CzG);

KOKOT II *rz. mż* **'wulgarnie o męskim członku':** *Były wyciecki takie i były, była u nos Ślonzocka, neji mnie sie straciył kutas i godom, gdzie je... gdzie tyn na... gdzie tyn kutas sie mi podzioł? A Ślonzacka załómiyła rynki i godo: – Pani, co to godocie? Nedy, nedy kutasa sukom, na óna m... po ślonsku kutas to jes tyz cosi takie, co, co nie pasuje* [śmiech]. *A potym wy... wysła Ślonzacka na obore, neji kogut zapioł i Ślonzocka godo: – A jaki piynkny kokot, toto za... zaś jo rynki załómiyła, godom pani: – A co to godocie? To to takie bridźkie słowo, co my takie nie godome. Ne to moze wiycie, co to, co to kokot i co to kutas* [śmiech] (KorpSp: Nd); *Chłopiec mioł myrdek, myrduś. Kie jo se seł koło zyrdek, oderwoł mi kocur myrdek, a jo temu kici, kici, a ón se mi – idź do rici. Ale tyz powsechne, tu se mozemy powiedzieć, no wulgarne, bo wulgarne, no ale normalnie, no wystympowało i nie kutas racyj, ino chuj abo kokot. Mało tego, mój sonsiod, jak mie fcioł obrazić, to godoł: – Ty śpiski kokocie. Kutas był, ale rzodko uzywane – ty chuju* (CzG); (CzG, Nd).

KOKS *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Zuzelica, co sie koks poli* (matK: Nd); *Zuzelica z koksu sie takie natopi, zelazo* (matK: ŁN); (ŁN, Nd).

KOLAC *rz. mos* **'mężczyzna trudniący się zabijaniem świń i ich oprawianiem':** *Przeważnie kolac wołali go, co koli świnie* (KorpSp: Nd).

KOLANKOWY *przym.*

zob. fraz.:

ŚCIANKA KOLANKOWO

KOLANKUWAĆ *cz. ndk*

1. **'ugniatać kolanami czyjeś bolące plecy':** (CoWś 230: CzG).
2. **'dociskać kolanami':** *Przi wionzaniu snopów trza kolankuwać* (matK: NB).

KOLANO *rz. n* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Tak mie od tego klyncynio kolana dobolały!* (matK: Rp); *Kaśton – cyrwonozółty i nogi biołe po kolanaf* (matK: Fr); *Bóty po kolana, z cholowami* (matK: Fr); *Chłopskif bótów po kolana ni móc dostać. Wyście nie dostali ulgi, wyście bogoce* (matK: Łp); *Dzieci sie dziyrgajom na wos, na kolana* (matK: ŁW); *Na kolana jesce tyz kładli ludzie..., ciepłe grule, kied łómie, to tak choćkiedy strzylo w kolanie, no to toto, zeby namaściyło tam kolano w środku, to toto, te ciepłe grule z tym masłym, tak doś duzo tego masła abo śmietonki dali, wystuchali i tyz do lnianyj smaty, i kładli na kolano* (pmBarnasz: Fr); *Młode pokrziwy naskubali, tak doś duzo do gorzci, całe pokrziwy takom wiecheć, połozyli to do smaty, przikryli smatom, zawinyli smate na pół i to tyz trza było tak potłuc, potłuc młotkiym abo tam wołkiym jakim, zeby puściyły sok. I to sie obkładało na kolana potla, pokla nie było to skutecne* (pmBarnasz: Fr); *We wilijom Macieja, choćby było śniegu po kolana, a kied rozsieje pszynice po tym śniegu, óna na wiesne bedzie rosła, zyjdzie śniyg, o pore dni pszynica sie piyknie zazieleni* (pmBarnasz: Fr); *A cof sie urobiyła przi oprawianiu gruli? I to na kolanaf, zeby plecy mniyj bolały. Uskubanom trowe prze krowy znosiyły słuzki choćkiedy w grostuchaf, na plecaf. Dobrze, ze potym gazda juz zwoziył to trowsko w półkoskaf* (SpCzyt 83: Nd); (ogsp.).

zob. fraz.:

NOGA POD KOLANYM

KOLARKA I *rz. ż, blm, daw.* **'rzemiosło kołodzieja; kołodziejstwo':** *Dorobiół sobie sprzynt, bo to tak do kozdyj roboty musicie mieć iny sprzynt, do stalarki trzeba mieć ine, do kolarki tyz musicie mieć copnice takie, hybel taki krziwy, tyz musicie z wnuka bahra wycyścić, no to trzeba tyz mieć takie* (BubSpT 49: Fr); *Do kolarki tyz musis mieć hybel taki krziwy, zeby z nuka bahra wycyścić, bez tego ani rus* (pmMich: Fr); (Fr).

KOLARKA II *rz. ż* **'rower sportowy z przerzutką':** *Przisłała mu matka z Amaryki dularów, to zaroz poseł rower kupić, tom jakomsi kolarke, bo ón sie fce wyściguwać* (pmMich: Fr).

KOLCA *rz. nmos* **'dwa kółka z poprzeczną belką, na której wspiera się GRZONDZIYL pługa wraz z małym dyszelkiem, za ten dyszelek koń ciągnie pług w czasie orki; 📷 Tabl. III':** *Kolca, co sie tulajom* (matK: Fs); *Pług i kolca. To stare narzyndzia do uprawy roki. Pług, cynści stalowe to: odkładnica, nokłod i trzósło, i wić. Dwa kółka, wiynkse, co chodzi bruzdom, a mniyjse, co chodzi po zogónie to kolca. Wsićko z drzewa* (Iwan 91: Nd); *Pług musioł mieć kolca, bo inacy*

nie byłoby jak ś nim orać. Kolca to nic inkse jak kółka takie dwa połoncone, neji na nik kładzie sie pług, neji oro (pmMiś: CzG); *Na wiesne, kied sie fce sioć i orać, ne to trza sprowdzić sićko, cy jes dobre, cy tyn, cy kolca som, cy pług, cy brony, cy zelaza som wyklepane* (plBłachut: Fr); *Toto sie zaś woło kolca. Jedno koło mo wiynkse, drugie mniyjse, to co idzie bez bruzde* (pmMich: Fr); *Jesce odnośnie kolców, móc zauwozyć, ze prawe kółko jes wiynkse o hrubość skiby, za to, ze chodzi bruzdom, a lewe jes mniyjse, ze chodzi po roli. Jes to narzyndzia, co służyły przez wiele generacji. Co do pługa, główno belka pługa nazywo sie gronziel i dwie roncki, obydwie te cynści drewniane* (Iwan 80: Nd); (CzG, Fr, Fs, Jw, Nd). [**kolce** – Jw, Kr, Nd, Tr]

KOLCE *rz. nmos* **'dwa kółka z poprzeczną belką, na której wspiera się GRZONDZIYL pługa wraz z małym dyszelkiem, za ten dyszelek koń ciągnie pług w czasie orki; zob. też: KOLCA; 📷 Tabl. III':** *Krepina – kolce sie trzimiom* (matK: Jw); [– Przez co był ciągnięty ten pług?] – *Przez kónia, a ino były kolce, to były takie jak wózecek ino o dwóch kółkaf i tam sie przeciongało, i tam był taki łańcuf* (KorpSp: Nd); (Jw, Kr, Nd, Tr).

KOLDRA *rz. ż* **'ogpol. kołdra; zob. też: KOŁDRA':** *Papłon || koldra* (matK: Jw).

KOLE *przyim., łączy sie z dopełniaczem* **'wskazuje na położenie w niewielkiej odległości od czegoś, kogoś; obok, blisko; zob. też: KOŁO II w zn. 1.':** *Rośnie kole dróg* (matK: Rp); *Idom, prziśli do buku. Kole tego buka* (matK: Rp); *Koło dómu || kole || blisko* (matK: ŁW); (ŁW, Rp).

KOLEĆ *cz. ndk* **'ktoś odczuwa silny, przenikliwy ból':** *Dziubie mie || kłuje mie w boku || kole* (matK: Kr); *W poły mie bolało; syćko go boli || obolały; krzize mie kolom* (matK: Kc); *Ta jak zopolynie dostanie abo cosi go ta kole, e, no to stawiojciez mu bańki. Piyrse go smarujcie ta, kie go nie popuści, co go wygrzejecie, i rozgrzywojcie go, herbaty tam wloć cy śpyrytusu cy cegoś, wyzgrzywojcie go. A późni no to, a jesce to go nie spomogo, no to postowciez mu bańki* (BubSpT 146: Tr); (Kc, Kr, Tr).

KOLEDZYĆ *cz. ndk* **'ogpol. kolegować, przyjaźnić się z kimś; zob. też: KOLEGUWAĆ':** *Koledzyły s nami* (KorpSp: Rp).

KOLEDZYĆ SIE *cz. ndk* **'ogpol. kolegować, przyjaźnić się z kimś; zob. też: KOLEGUWAĆ':** *Jak wyście sie koledzyli do jedna* (matK: Rp).

KOLEGA *rz. mos* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Kolega || towarzis || kamerat* (matK: Fs); *Kolega || kamerat; ni mo kameratów* (matK: Kr); *Zaśli do ty Hamaryki, cyby nie naseł jakom robote, dy to krajon, dy to kolega* (matK: Rp); *Dejciez tymu kolegowi* (matK: Tr); *Nyji, a potym wiecór my sie tam pozganiali, koledzy se mnom* (BubSpT 10: CzG); (CzG, Fs, Kr, Rp, Tr).

KOLEGIA *rz. ż* **'kolegium do spraw wykroczeń; zob. też: KOLEGIUM':** *Rozprawa w sondzie abo na kolegii* (matK: Fr).

KOLEGIUM *rz. n* **'kolegium do spraw wykroczeń':** *Tota asygnata to jacy, jakby kogo milicja złapiyła, a ni mioł jyj, to wtedy kolegium trza było płacić* (pmMiś: CzG). [**kolegia** – Fr]

KOLEGUWAĆ *cz. ndk* **'ogpol. kolegować; przyjaźnić się z kimś':** *Tak, to było osiymdziesionte roki, bo my z tymi chłopcami koleguwali, razym my krowy posali* (Kc). [**koledzyć** – Rp; **koledzyć sie** – Rp]

KOLEJ *rz. ż* **'koleina wygnieciona w miękkim podłożu przez koła wozów, traktorów lub płozy sań; zob. też: KOLEJA':** (matK: Nd).

KOLEJA *rz. ż* **'koleina wygnieciona w miękkim podłożu przez koła wozów, traktorów lub płozy sań':** (matK: ŁN, Łp, Rp). [**bruzdka** – ŁN; **kolej** – Nd; **kolejka** – ŁN]

KOLEJKA *rz. ż* **'koleina wygnieciona w miękkim podłożu przez koła wozów, traktorów lub płozy sań; zob. też: KOLEJA':** *Kolejki || bruzdki* (matK: ŁN).

KOLEJORZ *rz. mos* **'maszynista prowadzący pociąg':** (matK: CzG, Fr, Fs, Jw, Nd, Tr).

KOLEJÓWKA *rz. ż* **'odmiana ziemniaków':** (matK: Tr).

KOLERA I *rz. ż, blm*

1. *pok. III* **'ogpol. cholera – choroba zakaźna, występująca w Galicji w 2. połowie XIX w., powodująca masowe wymieranie ludzi; zob. też: CHOLERA I':** *Pomór – bywało downo, kolera, kie przisła* (matK: ŁN); – *Franek – zacyni zaś – dyś ty stary chłop i wiys, ze odkla ludzie som biyrzmuwane, to juz nic nie strasy ani nie mamuni. Tam kiedy downo naozaj strasuwało. Godali, ze to duse umartyf na kolere, pochowanyf w niepoświynconyj ziymi. Kied smyntorz poświynciyli, mse odprawiyli, duchy o nos zabocyły* (SpCzyt 144: Nd); *Od Niedzicy za cmyntorzym tyn cały wiyrf nazywo sie Mogieła. Tam pochowali ludzi, co marli na kolere* (ŚlizPPN 11: Nd); Helinka: *A cymuz tyj świyntyj* (Rozalii) *wystawiyli tom kaplice u nos?* Babka: *Jak opowiadali starzi, downo tymu Niedzicom nawiydzała doś cynsto tako bridźko zaraźliwo chorość – kolera. Umiyrało duzo ludzi, chowali*

if za dziedzinom na górce nazwanom Mogiełom, cheba w niepoświynconyj ziymi. Jednego razu, kied ta zaraza zaś przisła, stoł sie cud. Po niedzielnyj omsy wytulała sie od kościoła na dróge trupio głowa, ludzie z ksiyndzym śli za niom. Dotulała sie jaze na tom górke i tam stanyła. Tak pokozała ludziom miejsce godne poświyncynio. Tymu tam wystawiyli kaplice ku ći św. Rozalije, bo óna chroni od zakaźnyf chorości i tak od XVII wieku ochranio Niedzicom od kolery i kazdyj inksyj zarazy (Czard 68: Nd); (Dr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd).

2. **'z niechęcią o kobiecie sprytnej i przebiegłej':** *Kolery sproste! Kolero jedna!* (matK: Dr); Aniela: *A Tereska z Magoca wykrynciyła noge wcora na miedzy pod Glymbokiym.* Irinka: *Nikomu źle nie zycym, ale to kora Bosko, bo jacy kolera na caty chodziyła po ogrodaf, dyf jom w jesiyni w nasyj kapuście złapiyła* (Czard 81: Nd); (NaSp 100: 18); (Dr, Nd).

KOLERA II *wykrz.* **'przekleństwo wyrażające silne negatywne emocje':** (matK: Dr, Tr).

KOLESO *rz. n* **'ogpol. koło w pojeździe; zob. też: KOŁO I w zn. 1.; 📷 Tabl. III':** *Jechoł barz pryndko bez las, po dziuraf i telo narobiół, ze mu sie urwało koleso we wozie* (pmMich: Fr).

KOLEŚNY *przym.*
zob. fraz.:
PŁUG KOLEŚNY

KOLEZANKA *rz. ż* **'ogpol. koleżanka':** *Kolezanke dorwała, naseptała i poleciała tam* (matK: Kc); *Moja kolezanka z Białki była w Amaryce i spotkała staryk Białcanók, co wyemigruwali przed drugom wojnom światowom do Amaryki. Godo: – Panie prezesie, bo tak do mnie godajom, ni mogłak tyk ludzi zrozumieć, óni jesce takom gwarom godajom, ze mnie juz było ciynzko zrozumieć ik, a prze nik to była normalno, starodowno gwara* (CzG); (CzG, Kc). [**kolezianka** – Kc]

KOLEZANKUWAĆ SIE *cz. ndk* **'o dziewczętach, kobietach: przyjaźnić się':** *– Jo na przikłod tyz, jak miała Andrzeja małego, niy? I przisły tutej i normalnief sie cuła, siostra z takom kolezankom, no tak razym my sie kolezankuwały, wiym, ze óna jak na mnie popatrzała, a jo to byłaf po porodzie, no to musiała tak na mnie popatrzeć, jak, jako jestem, niy? Cy, no, cy zescuplała cy nie w ogóle. Jak óna tego, mnie sie od razu źle zrobiyło. No jo nie wiym. Babka godo, teściowa, pewnie ci sie z óc stało, bo to tak sie godało. – Trza było potym wzionś przepluć* [śmiech], *jak to było, pockoj... – Miała babka, jakoś przepluwała, coś tam* [śmiech]. *– To było trzeba: W imie Ojca i Syna na trzi razy, jak to było. Ale pluć na odwrotnom strone dłóni cy jakosi to było takie, takie odrobienie samego tego uroku, co, co ci ftosi, ci sie stało z óc, no. Ale to taki był* [śmiech] *mały, mały tyn...* (Kc).

KOLEZIANKA *rz. ż* **'ogpol. koleżanka; zob. też: KOLEZANKA':** *Z koleziankom juz my polecieły na te grziby, na te grziby, zeby se cosi zarobić na zesity, na ołówki, bo na Mikołaja to jo innego prezentu nie dostała lym zesity, ołówki i krydki, taki był Mikołoj* [śmiech] (Kc); *Jak tam mojyj kolezianki babka była w Ameryce, no to im posiyłała dulara... dulary, no to se kupiyli telewizór. To pół wsi chodziyło, bo godało, ze idymy na kino do Jantka. No to człowiek sie hańbiył, ale nieroz, jak sie fciało cosi widzieć filmy, no to my sły na te filmy i, i my sie ciesyły, ze juz my były na, w kinie* [śmiech]. *A to był telewizór* [śmiech] (Kc).

KOLEZIAŃSTWO *rz. n* **'ogpol. koleżeństwo; kolegowanie się':** *Jak jo był chłopcym, to my sie kompali w tyj rzy..., w tyj rzyce całe lato bez połednie, bo rano sie sło krowy paś. Jak sie wysło juz, skóńcył rok skolny, no to sie pasło. Kazdy mioł krowy, to, to koleziaństwo było, to my paśli po trzi, po było tak, chłopcy, a bez połednie nad rzyke, swoje obowionzki, co było trza zrobić, to sie zrobiyło i, i kompać sie* (Kc).

KOLIBA *rz. ż, past.* **'budynek o prostej konstrukcji i z bardzo skromnym wyposażeniem, wykorzystywany w lecie podczas zorganizowanego wypasu owiec przez BACĘ i JUHASÓW na SAŁASIE (pierwotnie: każde prymitywne schronienie w górach, np. pod wiszącą skałą, nakryte deskami, gałęziami, płaskimi kamieniami, wykorzystywane przez pasterzy); zob. też: SAŁAS w zn. 1.; 📷 Tabl. III':** *Tam jes tako koliba, co jak juhasi owce pasom, to tam śpiom* (pmMich: Fr); (pmGustab 24: Jw); (Fr, Jw).

KOLISTY *przym.* **'mający zaokrąglony kształt':** *Ale wracom do tyf nacyń z drzewa. Ze sie robiyło okrongłe juz dongi, trzeba było wystrugiwać wygiyntym ośnikiym, coby powierzchnia dongi od środka była kolisto. To było tak, jak sie robiyło cosi o mały kolistości, to służył do tego ośnik o mały kolistości. A jak sie robiyło cosi duze, to trzeba było ośnik o syrsy kolistości, dziadek mioł na małe i na duze pojymniki ośniki* (Iwan 46: Nd).

KOLKA *rz. ż*

1. **'kłucie w boku':** *Kolki || wiatry stawiajom sie* (matK: Kr); *Kolki mie bierom || łapiom* (matK: Kr); *Kolki dostaje, kłuje go* (matK: ŁN); *Kasia była malućko, roz przijechała do nos i tak sie mi*

ta Kasia straśnie darła. Miała, nie wiym, cy kolke, cy jakiesik, jakie tam miała morziska, bo tak to nazywali, ze to morziska (Fr); *No urok to tak jak ftosi dostoł kolke brzucha, cosi tam na jelita, no to: o, ftosi ftosi na niego źle popatrzół, ftosi płónym okiym popatrzół na niego. Urok mu trza iś zalycyć! No to zaś te uroki to tu znali zaś zalycyć* (RnS 145: Łp); (Fr, Kr, ŁN, Łp).

2. **'zwyrodnieniowe zapalenie stawów, żył, objawiające się silnym ich zgrubieniem; ochwat powoduje u człowieka lub konia utratę siły; zob. też: OCHWAT':** *Kolke to ino kóń dostawoł wtedy, kied z ciepłyj stajni wyseł na pole, a niedbały gazda nie wzion zodyn pokrowiec na niego* (pmBarnasz: Fr).

KOLMUWAĆ *cz. ndk, str.* **'kręcić loki z włosów na głowie; robić ondulację':** (matK: Jw, Nd, Rp).

KOLOMBKA *rz. ż*

1. *daw.* **'rodzaj kołyski z płachty, robionej naprędce w polu (wieszanej u wierzchołka trzech skrzyżowanych kijów, na poziomej żerdzi bądź u dyszla wozu) dla kołysania małych dzieci w czasie prac polowych; zob. też: HUZIANKA w zn. 1.; 📷 Tabl. II':** *Kolombka* ‖ *huzianka to na roli, w polu z płafty na krosiynkaf* (matK: Tr); *To było dziecku tydziyń i trza było iś ś nim na nawo grabić, lezało pod miedzom w zogłówecku, ino to go trza było wartko okrzcić i, abo kolombka tako z po..., z patykók, z patykók i grostuk taki, noji tak dziecko wisiało abo w grostuchu u dyśla, abo, abo na... z patykók tako kolombka* (Jw); *Jak my sły w pole, a dziecko było małe, to go trza było brać ze sobom. A zebyk mogła grabić, to my robiyli takom kolombke. Wbijało sie do ziymi trzi kuliki abo jakie patyki i na nik sie zakładało płafte takom, i do tyj kolombki sie wkładało dziecko, kołysało sie, i óno se spało, wiater go kołysoł, a jo sła grabić* (pmMiś: Jw); *Przi krowaf tyz my wymyślały rozne zabawy ro... to my dziecko krzciyły, urzondzałymy chrzciny, dziecko tam z bylejakif takif smatów, chustków, my brały z chustki na głowe, robiyłymy takie przikrywadło na tom pierzinke i krzciyłymy dziecko, a potym była gościna, po tym abo jak niy, to my, ze ślub bieryme, wesele my urzondzały, potym miałymy takom odziywacke duzom i u... od jednego smyreka do drugiego zrobiyłymy takom kolombke jakby kołyske i tam przeważnie jo była nojmłodso z tyj grupy, to mnie tam wkładały do tyj kolombki i huziały mnie, jak mnie okrzciyły, to mnie huziały tam i te dzieci w tyj kolombce* (KorpSp: Nd); (Jw, Nd, Tr).
2. **'wygniecione zagłębienie w świeżo napełnionym STRYŹLOKU':** *Jesce we Wilijom sie musiało wcas rano wstanóć, stryźloki napełniać świyzom słómom, zeby piyknie sie spało, no toto było nojlepse. Pochnoła ta, ta słóma, ino sie kolombka potym zrobiyła nim sie ugnietła ta słóma i spało sie na tym* (Jw).

KOLONCY *przym.* **'ogpol. kłujący':** *Ciyrń – kolonce bar* (matK: Fs); *Bausy kolonce* (matK: Fr); (Fr, Fs).

KOLOR *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Tu jak jes tyn posek i tu potym idom te ślykiyraje, te hafty, to za to nigdy nie zakładały inksyf snurecków, jacy cyrwone. Bo cyrwony kolor to odganioł dziwozony, strzigi, urok, broniył przed urokami* (Nd); *Dziwozony były tyz takie posarpane całe i straśnie rade widziały cyrwone kolory abo nosiyły topanki cyrwone, jak dziesi ukradły, okropnie sie im widziało toto syćko, co było cyrwone, to sie im barz widziało. To chustke cyrwonom, to jakomsi smate, to wiys, to burke cyrwonom. To bez przerwy cosi cyrwone kradły z płótna, abo kanafoske, abo cosi ukradły i tak sie na cyrwono ubiyrały dziwozony* (Fr); (CzG, Fr, Nd).

KOLOROWY *przym.* **'mający różne kolory; też: mający każdy inny kolor niż biały':** *Na zime ubiyrało sie kapce, były wselijakik kolorók, jo miała biołe z kolorowym kwioteckiym. Drozse były te podsywane skórom, ale za to dłuzyj trzimały ciepło, bo sukno wtedy nie przemokło* (pmKosz: CzG).

KOLORZ *rz. mos* **'rzemieślnik wyrabiający drewniane koła do wozów; zob. też: KOŁODZIYJ':** *No tak jak cy te kołyski cy co, to juz taki, co robiył i kolorz, co robiył koła, no znoł sie juz troche na tym juz, to robiył toto (co mioł i sprzynt taki do tego, niy?)* (MMilMCK: Nd).

KOLORZIĆ SIE *cz. ndk, past.* **'o owcy: chorować na zapalenie wymienia':** *Na przikłod było tak, ze śli paś juhasi, a od razu, od razu owce zacyny, tak jak my nazywomy kolorzić sie, cyli skurłoty wylatuwać im, i stało sie to, ze tyn baca obocół, zaroz juhasi przlecieli, ze co sie robi. Tak owce kozoł pozganiać do kosora nazod i ón wzion i wbiół nóz do ziymie, a nasuł soli koło tego noza i ty owiecki, jak polizały tyj soli, tak juz ik a i popuściyło* (BubSpT 57: Jw).

KOLYBA *rz. ż, past.* **'budynek o prostej konstrukcji i z bardzo skromnym wyposażeniem, wykorzystywany w lecie podczas zorganizowanego wypasu owiec przez BACĘ i JUHASÓW na SAŁASIE (pierwotnie: każde prymitywne schronienie w górach, np. pod wiszącą skałą, nakryte deskami, gałęziami, płaskimi kamieniami,**

wykorzystywane przez pasterzy); zob. też: SAŁAS w zn. 1.; 📷 Tabl. III': *Kolyba z drzewa i desek i kamiynia* (matK: NB); *Kolyba prze bace* (matK: ŁN); *Kolyba – dlo bacy na kosorze* (matK: ŁW); *Kolyba – budowa, co bacowie siadujom* (matK: Nd); *A trzeba było niyś, bo wiecór, co sie mlyko podojyło i rano, i trzeba go było wzionś i odniyś go do kolyby, jedna obońka była na piersiak, a drugo była na plecak, a dwie konewki były w ryncak, to tyz ta tak nozecki dygotały* (BubSpT 68: Jw); *Zawijacka dopadła Michołka na polanie. Kie zagnoł bydlynta do kolyby, był zmarzniony jak śpik na dachu. W izbicy było zimno, wiater pchoł śniyg sićkimi sparami. Strak przejon chłopca. Palcami zdryntwiałymi od mrozu zacon sukać krzesiwa i hubki, ale sićko było mokre* (SpCzyt 106: Jw); *Przidom, a tu kolyba cało juz w płomiyniu. Ani wody, do potócka moze ze dwasto metrów, coz przyniesies wiadrami. Piyknie rozburzyli het do cna, ledwo tyn syr, a juz opolony taki powynosiyli* (BubSpT 77: Kc); *Gmina musiała naprawić kolybe, ale tam nie było do pscucio nicego* (TPPG I 92: ŁN); *Dzie spali? Nedy baca społ w kolybie i bojtar w sałasie, no, no to ne kolybe wołali, niy? No a, a reśte juhasi przi owcak, bo choćkiedy to noc tyz nie była, ze, ze wydojone owce, to tamto i, i dobrze. Choć tyn pilnuwoł, na choćkiedy jak przisły wilki, cy jak, to wyłómały kosor, neji trza było naganiać zaś i, i zbijać, i zeby juz rano było gotowe. To w tyk budkak takik, neji to kolybki wołali* (RnS 45: CzG); (CzG, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, NB, Nd).

KOLYBKA *rz. ż*

1. *past.* **'prymitywne, nieduże, zadaszone pomieszczenie, wykorzystywane przez JUHASA podczas nocnego nadzorowania owiec spędzonych w KOSORZE; nocne czuwanie przy owcach jest konieczne, gdy w pobliżu grasują wilki lub niedźwiedź; 📷 Tabl. III':** *Juhasi pośli ku kolybce, jak sie powiy wartuwać owce, a my zostali sami dwa* (BubSpT 58: Jw); *Dzie spali? Nedy baca społ w kolybie i bojtar w sałasie, no, no to ne kolybe wołali, niy? No a, a reśte juhasi przi owcak, bo choćkiedy to noc tyz nie była, ze, ze wydojone owce, to tamto i, i dobrze. Choć tyn pilnuwoł, na choćkiedy jak przisły wilki, cy jak, to wyłómały kosor, neji trza było naganiać zaś i, i zbijać, i zeby juz rano było gotowe. To w tyk budkak takik, neji to kolybki wołali* (RnS 45: CzG); (TPPG I 93: ŁN); (pmGustab 24: Jw); (CzG, Jw, ŁN).
2. **'kołyska dla dziecka, wieszana na sznurach u sufitu lub na żerdzi; 📷 Tabl. II':** *Kolybka dlo wiynksego dziecka* (matK: ŁN); *Kolybka pod sufitym* (matK: Nd); (ŁN, Nd).

KOLYJ *rz. ż* **'pociąg; zob. też POCIONG':** *Kolyj || zeleźnica jadzie || pociong* (matK: ŁW); (Kr, ŁW, Tr).

KOLYJKA *rz. ż*

1. **'koleina wygnieciona w miękkim podłożu przez koła wozów, traktorów lub płozy sań; zob. też: BRUZDKA':** *Kolyjki || bruzdki* (matK: ŁN).
2. **'rząd oczekujących na coś osób':** *Nieroz sło sie po wypłate do Zokopanego cy do Poronina, to było i tak, ze wypychali z kolyjki, juześ był Śpisokiym, byłeś wyodrymbniony* (GrJMSp 295); *Takie kolyjki, bo tak jako my tutok, jo... Cornogórzanie tu my mieli słabo, ale tak juz przijechali Łapsanie, tam Krympasanie, óni tak juz, im sie tam juz pszenica rodziyła, zyto, to óni prziwieźli fure z... tyk worków, to ón mleł seść godzin, siedym godzin, no to trzeba, jo mom worek, trza było czekać, no, bo kolyjka, no* (KorpSp: CzG); (CzG, Kc).

KOLYJNOŚĆ *rz. ż* **'ogpol. kolejność':** *I tako była kolyjność, kiedy juz były drzewa przigotuwane na kupie w odpowiednim miejscu, stawiało sie dwie kobylice na wysokości seśdziesiynciu centymetrów. Natulało sie drzewa przeznacone na tragorz, uśtywniało sie go dwoma klamrami, zeby go przimocuwało do kobylice* (Iwan 44: Nd).

KOLYJNY *przym.* **'następujący po poprzednim':** *Przed nami kolyjne miysopusty i cas, zeby przipomnieć stary zwycoj chodzynio z kóniym, ftory do dziś w Niedzicy jes utrzimuwany. Nasi przodkowie wiedzieli, ze trza sie wytańcuwać, wyhulać przed nadchodzoncym postym* (NaSp 51: 12: Nd).

KOLYJOWY *przym.* **'ogpol. kolejowy':** *Stacja kolyjowo* (matK: CzG); *Tor kolyjowy* (matK: ŁN); (CzG, ŁN).

KOLYMBY *rz. nmos* **'zmierzwione nici osnowy':** *Zeby nie mierzwiyły sie kónce, a jedna zaś trzimała tyn kołoc tu, tyz go trzimała doś dobrze, zeby, zeby ni... nie robiyły sie jakie kolymby* (KorpSp: Rp).

KOLYNDA *rz. ż*

1. **'pieśń kościelna, nawiązująca treściowo do narodzin Pana Jezusa; kolęda':** [Kolęda] *Osieł wiezie, osieł wiezie, do młyna na wozie, hej kolynda, Owca miele, owca miele, baron monke sieje, hej kolynda. Świnia miysi, świnia miysi, wieprzonek donosi, hej kolynda, Gonś siodłato, gonś siodłato, skrzidłym piec wymioto, hej kolynda. Gonska bioło, gonska bioło, chlebosek wywolo, hej kolynda, Myska wsodzo, myska wsodzo, kocur na niom wchodzo, hej kolynda. Wilk wybiyro, wilk wybiyro, chleba nie przibywo, hej kolynda* (JurgTB: Jw); *Odzioty był w kozuf do góry kudłami i ino sie*

obziyroł, cy go fto nie widzi. Nie fcioł sie z nikim spotkać, boby stołecek i ocydzorka straciyły swojom moc. Stołecek niós pod pazuchom, a ocydzorke w kozuchu. Ludzie juz byli w kościele. Pastyrka sie zacyna i z daleka ozlegała sie staroświecko kolynda: Pasły sie owiecki pod borym, przilecioł wilcosek za torym, ozpłosoł owiecki, posły do sopecki za Panym. Becały owiecki w stajynce, pokazujonc rany Paniynce. Wilcek nos pokonsoł, jesce sie ustrzonsoł za nami. Rozciongli wilcoska na gnoju, biyli go juhasi do znoju. A owiecki pomogały, jesce kije podawały juhasom (BalNS 37: Fr); (Fr, Jw). [**godnio piosnecka** – CzG, Fr, Kc, ŁW; **godno piosnecka** – CzG, Fr, Kc]

2. **'doroczna wizyta duszpasterska w okresie Bożego Narodzenia, połączona ze zbieraniem zwyczajowo uznanych datków w postaci ziarna na rzecz kościelnego, organisty i grabarza jako zapłaty za ich całoroczną pracę w kościele, za którą dawniej nie pobierali wynagrodzenia; dawniej również dla księdza zbierano datki w naturze, a współcześnie wręcza się pieniądze, najczęściej w kopercie':** *Robiymy, no jezulanko sie u nos nazywo. Jabłka, ciostka, cukierki i te bule, my nazywomy te świycidła po wasemu, a po nasemu sie nazywajom bule. Do kiedy fto fce do wtedy trzimie, no do Trzów Króli. A fto fce to jesce i dłuzyj pokiela nie obyjdzie kolynda* (BubSpT 96: Kr); *Cało rodzina staro sie, aby wsyndy, ba, na oborze, w sopak, w siyni, w izbak był porzondek, zeby wsyndy było ładnie. Drógom na przodku idom nopiyrsi ministaranci z okrutnym zbyrkaniym, dómownicy schodzom sie, bo juz ksiondz idzie. Organista śpiywo z ministrantami, ksiondz błogosławi dóm i syćko, co w nim jes, siado na zaścielonyj ławie i ozprawio z gazdami. Organista zabiyro ze stołu pieniondze, kościelni zaś bierom owies, ministranci zaś dajom pić ze zwónkók, a to po to, zeby ludzie, no ci co pijom, mieli ładne głosy, zeby ik garła nie bolały. Ministanci za napicie sie wody ze zwónka dostawali grajcarza, a kościelny abo gróborz owies. Owies odwieźli na fare: 9 wiyrtelikók dostoł gróborz, a potym z reśty 2/3 zabiyroł ksiondz, a 1/3 organista. Fto mioł pole na sołtysiyj roli, to dawoł jarzec abo zyto. Ale to było na Cornyj Górze i na Rzepiskak. Rano dała gazdynka (gospodyni ksiyndza) chlyb i kiełbase gromadce, co sła kolynduwać, a obiod jedli kolyndnicy, to wse sie przirytuwało i piniondze. Nie dawało sie papiyranyk, ani złotyk, ani biołyk (niklowanyf), ale grajcarze – miedziane. Ułozyło sie 3 razy, abo 5 razy po grajcarzu (2 halerze) i juz było gotowe. A kie juz mieli odchodzić z kolyndowanio, pon organista nie rachuwoł i tak naroz zgarnioł do kiesyni. A z piniondzami tak było, ze ksiondz zabiyroł ⅔, a nie całom ⅓ organista, bo kościelny dostoł 1/12 z całości, a chłopcy to po 2 abo 3 koruny. Jak wrócieli z kolyndowanio, to 2 razy dostali wiecerzom na dworze, a roz u pana organisty. Kiedy ksiondz juz staje i kolyndnicy odchodzom, to wtedy na to miejsce, dzie ksiondz siedzioł, starajom sie dostać dzieci. Fto piyrsy siednie na siedzeniu, darzić sie mu bedzie bez cały rok* (NaSp 58: 12: Jw); *Ksiondz musioł mieć tyz, mioł dwie krowy cy trzi, ocywiście mioł ludzi, co mu tam to robiyli, ale, ale mioł ón gazdówke, niy? Jedna krowa sie zacyna źle dojić, tyz było niedobre mlyko. A przed tym, przed tym, w tym samym roku, na kolyndzie nie przyseł do mojif pradziadków na to, bo godo: – Tyś jes porobiac, jo nie pudym do ciebie na kolynde. Godo: – Jo nic nie robiem złego, lym jak cosi ludziom jes źle, to jo im fcym pomóc* (Kc); (Jw, Kc, Kr).

3. **'zwyczajowa zapłata dla kolędników, pieniężna lub w postaci świątecznych wypieków':** (CoWś 241).

4. *daw.* **'dodatkowa zapłata wręczana przez gospodarzy służącym na zakończenie rocznej służby':** *Kolynde sługowi trza dać* (matK: Nd); *Kolynda za słuzbe, kie kóńcył* (matK: Tr); *Kolynde dostoł, jak seł du dómu* [ze służby] (matK: ŁN); (ŁN, Nd, Tr).

5. **'podarunek składający się z chleba, drożdżowej baby i alkoholu, przynoszony przez starościnę wesela w imieniu młodej pani do domu, w którym miała zamieszkać młoda para; intencją podarunku było dobre przyjęcie młodej pani przez teściów':** W Niedzicy do lat 90. XX w. utrzymywał się zwyczaj, że starościna (żona starosty młodej pani) przynosiła tzw. *kolynde*, na którą składał się chleb, drożdżowe baby i alkohol. Całą tę zawartość niosła w białym obrusie, kładła na stół, a następnie zwracała się do teściów pani młodej, żeby dobrze przyjęli niewiastę w nowym domu. Później odłamywała kawałek kołacza lub chleba i przekazywała młodej pani, która z kolei wkładała go pod pachę. Czynność ta miała zapewnić dostatek chleba w jej nowej rodzinie. Tu znów spotykamy się z obchodzeniem stołu przez młodych (Łapsze Niżne) lub samą młodą panią (Kacwin). W Niedzicy pierwszy drużba odsłaniał obrus na rogach stołu, a młoda pani trzykrotnie je całowała, okrążając tyle razy stół. Na środku stołu znajdowały się dary przyniesione przez starościnę

młodej pani. Po tym rytuale starościna brała przyniesiony alkohol i częstowała nim zgromadzonych gości (EŁukMCK: Nd).

KOLYNDNICA *rz. ż* **'książeczka z kolędami':** *Kolyndnica* || *kantycki* (matK: Nd).

KOLYNDNIK *rz. mos*

1. **'jedna z osób towarzyszących księdzu w czasie wizyty duszpasterskiej':** *Rano dała gazdynka (gospodyni ksiyndza) chlyb i kiełbase gromadce, co sła kolynduwać, a obiod jedli kolyndnicy, to wse sie prziryftuwało i piniondze. Nie dawało sie papiyranyk, ani złotyk, ani biołyk (niklowanyk), ale grajcarze – miedziane. Ułozyło sie 3 razy, abo 5 razy po grajcarzu (2 halerze) i juz było gotowe* (NaSp 58: 12: Jw); *W downiyjsyf casaf, jak kolyndnicy chodziyli po Świyntaf Bozego Narodzynio, to był taki zwycoj, ze służba kościelno chodziyli z ksiyndzym po kolyndzie i zbiyrali proć datków piniynznyf zboze (zsypka). I tu tyz było tak, ze miarka ze zbozym sie naryftuwała w siyni, ministranci ciongneli sonecki i worek na zboze, i zesypuwali u kozdego, co fto włozył, cy wielko, cy średnio, cy mało miarka cekała w siyni* (Iwan 11: Nd); (Jw, Nd).
2. **'osoba obchodząca domy w okresie Bożego Narodzenia, śpiewająca przy tym kolędy i składająca życzenia gospodarzom':** *Kolyndnik z betlejemkiym* (matK: Nd); *Kolyndnicy* || *pastuskowie chodzom z gwiozdom* (matK: Kc); *Jak chłopcy chodziyli po śpiywonce, to dostawali ciasto, a starsi wino, a potym juz gospodorze dawali kolyndnikom piniondze* (CoWś 241: ŁN); (Kc, ŁN, Nd). [**jaślickorz** – ŁW; **siopkar** – NB]

KOLYNDUWAĆ *cz. ndk*

1. **'o księdzu i towarzyszącym mu osobom w czasie kolędy: odwiedzać domy parafian w okresie bożonarodzeniowym':** *Rano dała gazdynka (gospodyni ksiyndza) chlyb i kiełbase gromadce, co sła kolynduwać, a obiod jedli kolyndnicy, to wse sie prziryftuwało i piniondze* (NaSp 58: 12: Jw).
2. **'obchodzić domy w okresie Bożego Narodzenia, śpiewając kolędy i składając gospodarzom życzenia na cały rok':** *Dzieci chodziyły po, kolynduwać po śpiywonkaf, no to downiyj dawali ciostka, cukierków to sie juz potym troche kupuwało, ale tutej my blisko granicy słowackiyj, to były takie sałonki, to tak sie, takie cukierki twarde, no to sie dzieciom, abo laski, palicki, u nos wołali, takie w złotku owinionte i to sie z roku na rok zostawiało, i to ty... prziwiezło sie potym* (Kc).

KOLYNDUWANIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. KOLYDUWAĆ':** *A z piniondzami* [z kolendy] *tak było, ze ksiondz zabiyroł ⅔, a nie całom ⅓ organista, bo kościelny dostoł ½ z całości, a chłopcy to po 2 abo 3 koruny. Jak wrócieli z kolyndowanio, to 2 razy dostali wiecerzom na dworze, a roz u pana organisty. Kiedy ksiondz juz staje i kolyndnicy odchodzom, to wtedy na to miejsce, dzie ksiondz siedzioł, starajom sie dostać dzieci. Fto piyrsy siednie na siedzeniu, darzić sie mu bedzie bez cały rok* (NaSp 58: 12: Jw).

KOLYNICNY *przym.* **'o człowieku, zwierzęciu: mający pokrzywione przez chorobę nogi':** *Kolynicno świnia* (matK: Jw).

KOLYRA I *rz. ż* **'choroba zakaźna, występująca w Galicji w 2. połowie XIX w., powodująca masowe wymieranie ludzi; zob. też: CHOLERA I':** *Pomór – bywało downo, kolyra, kie przisła* (matK: ŁN).

KOLYRA II *rz. ż* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie':** (GrJMSp 234).

KOŁANDUWAĆ *cz. ndk* **'szukać, szperać, przeszukiwać nie swoje rzeczy':** *Nie kołanduj telo, bo dostanies!* (CoWś 274: NB).

KOŁCHOZ *rz. mnż* **'państwowe gospodarstwo rolne na Słowacji':** *Kołchozy porozwionzuwali* (matK: ŁN); *Na Słowiyńsku same kołchozy* (matK: ŁN); *Co my tam robiyli w tyj kuriniarni? Ne, ne to woziyli kury skondsi z, z jakifsi... Nie wiym, jak to wom powiedzieć, z kołchozów, niy? Bo były takie, no hodowle kur. To tam ta fabryka była, co zabijali kury, to tam robiyło duzo bob tu z Wyśnif Łops i z Kacwina, i z Niedziyce baby robiyły* (RnS 171: ŁW); *Inacyj jak to tu przichodzom, panie, skonsik tam ze światu, to wse godajom, ze tu jes tak jak kołchoz, wiycie, jak te druźstwa, no bo, jak przijedzie tu drógom od Łopusnyj cysarkom, no to, jak jes owies, to som owies, jak jarzec, to jarzec, jak grule, to grule, noji tak to jes u nos* (BubSpT 134: NB); (ŁN, ŁW, NB).

KOŁCHOŹNIK *rz. mnż* **'głośnik połączony przewodami z radiowęzłem, używany na wsiach w okresie powojennym':** *Z Białki było ino radio kołchoźnik, a* [śmieje się] *do tego jesce my łapali głowoce* [śmieje się]. *Jo jednemu jak posłymy, poślimy do takiyj wielki wody, tutok pod brzyzek, neji łapalimy te głowoce* (CzG); (CzG, Kc, ŁN, ŁW).

KOŁCIUCH *rz. mnż* **'ogpol. kauczuk; zob. też: KOŁCIUK':** *Kołciuf* (matK: Łp).

KOŁCIUK *rz. mnż* **'ogpol. kauczuk':** (matK: Fs, Kc, ŁN, Nd, Rp, Tr). [**kołciuch** – Łp]

KOŁCOK *rz. mż* **'roślina doniczkowa':** *Kwiotki w izbak momy takie w oknak: lipki, kołcoki, miyrty, krakowioki, fijołki, tak my to nazywomy*

po swojemu. W ogródku to zaś giergolije, kosecyje, co tak fijołkowo kwitnom (CygTGS-I 136: CzG); (CzG, Jw).

KOŁCUN *rz. mnż, zwykle w lm*

1. *str., daw.* **‘sukienny pantofel sięgający do kostek, sznurowany, podklejany gumą, zakładany zimą na lnianą onucę; 📷 Tabl. IV’:** *Na zime nosiyli do lasa kołcuny ze sukna* (matK: Kr); *Kołcun to jes obucie na noge ze sukna* (matK: Łp); *Dziadek masieruje po izbie w kołcunak, bo mu cieplyj. Babka siedzi przi piecu i robi kołcuny. Kozdy fcioł, zeby mu nogi nie zmarzły, to ludzie chodziyli w kołcunak. Jak zostajały reśtki z portek, to wtedy mozna było zrobić se takie kołcuny abo i tyz wceśniyj, jak sukno takie, jesce nie było przisykuwane, zeby ś niego syć portki. Baby robiyły kołcuny jesce z małymi parzynicami na wiyrchu abo ino z pawim okiym, óne były, ino takie ponizyj kostecki, ale grzoły po nogak* (CzG); *Chłopskie kołcuny to były takie samiućkie, jak kiyrpiec, ino ze z sukna, tyz takie kufy miały i warkocyk dratwom robiony* (pmKosz: CzG); *Śła se pomaluśku. Miyjscami był chodnicek, a miyjscami cołkiym go zakurzyło. Nozecki miała obute w kołcuny, bo tata ni mieli na bócicki piniyndzy* (SpCzyt 15: Rp); *Świynty Pieter to był taki juz troche przikrziwiony dziadek głuchawy, włosy mioł siwiutkie i długie, brode długom. Odziynie mioł, jak chłopi na Spisu nosom, portki syrokie z oblamkom cyrwonom, z jednym prziporym, kołcuny z biołego sukna z powrózkami z kłaków. Onycki mioł ze zgrzebnego płótna. Na sobie nosiół sukmanke cornom na madziar zaruconom. Pod sukmanom mioł kosule paceśnom na galonek zawionzanom* (BalNS 130: Fr); *Kołcuny ze sukna usyte jak kiyrpce i snurki poowiynzywoł wkoło nogi* (TPPG I 93: ŁN); *– Portki syli, kołcuny z tego sukna. – Kołcuny, portki, to była podstawa zycio w pewnym synsie i uby... ubranio sie, noji przedanio i zarobiynio cegosi na na cosi tyk piniyndzy, wiync to przyńś na tyj kondzieli i to sukno, no to musiała umieć kazdo, zeby przetrwać, przezyć* (Jw); (CzG, Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, NB, Nd, Rp, Tr). [**kapce orawskie** – Jw]
2. **‘zmierzwione włosy; kołtun we włosach’:** *Kołcun sie zrobi, jak sie nie cese pore dni* (matK: Kr); *Spistwiyły sie włosy, taki plojster sie zrobi || kołcun* (matK: Fs); (Fs, Kc, Kr).

KOŁCUN ORAWSKI *zwykle w lm, str., daw.* **‘KYRPIEC uszyty z jednego kawałka świńskiej skóry, noszony na co dzień; w zależności od pogody zmieniały one swoją wielkość: na deszczu rozciągały się, a po wyschnięciu kurczyły; zob. też: SPYRCOK; 📷 Tabl. IV’:** *Świnie, jak zabiylimy, to spyrke sie jadło, a skóre sie zostawiało, a z tyj skóry syli kołcuny orawskie. To był taki jak kyrpiec, kufke mioł taki jak kyrpiec nie kołcun, teroz okrongły, ba jak kyrpiec, no to jak było sucho, no to było dobrze, bo skóra była twarda, a jak sie... pololo, no to sie skóra ozmocyła i sło sie tak jako, w jako, kieby mioł płótno* (KorpSp: CzG).

KOŁCYJO *rz. ż* **‘ogpol. kaucja’:** *Kołcyjo || zostow* (matK: Kc); *Kołcyjom sie składo* (matK: Fs); *Kołcyjo, kie gwarantuje* (matK: Nd); (Fs, Kc, ŁN, Nd, Tr).

KOŁDERKA *rz. ż* **‘mała kołdra dla dziecka’:** *Ani kołderki, ani decki* (matK: CzG).

KOŁDRA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Deka || kołdra* (matK: Fr, ŁN, Nd). [**koldra** – Jw; **papłan** – Fs; **papłon** – CzG, Jw, Nd, Rp]

KOŁECEK *rz. mnż* **‘mały KOŁEK w zn. 1.’:** *Downo robiyli kołecki, teroz zelazko zarznie piyłeckom* (matK: Tr); *Downo robiyli kołecki, wywiertali dziure* (matK: Tr).

KOŁEK *rz. mnż*

1. **‘zaciosany na końcu niegruby patyk o różnym zastosowaniu; w dawnym budownictwie stosowany jak współczesne gwoździe’:** *Wywierce sie dziure i kołek sie wbijo* (matK: Fr); *Wontor w becce – dziura kołkiym zabito* (matK: Kc); (CzG, Fr, Kc, Nd).

   ⊛ *Jasiyniowym albo olsowym kołkiym mozno cary zatrzimać. Tak to trza urznóć taki kołek przi strondze. Jak fto bacy caruje, to trza kołek odwrócić ostrym końcym do góry – to tyn, co pocaruwoł przebity przidzie. Na tyn kołek, co wbity jes w ziymie, górom go wsadzić w ziym, a ostrym końcym ku górze tym, co siedzioł w ziymi. Nie wolno tego końca z ziymi cyścić – boby sie mu moc zdjeno* (BazWierz 92: CzG).
2. *str.* **‘drewniany ćwiek do przybijania zelówek; 📷 Tabl. IV’:** *Zeby jesce kiyrpce nie rozlazły sie, to sie je podbijo kołkami grabowymi abo brzezinowymi i na przedzie, i na nopiyntku przibijo sie stolke, takom blaske* (Jw); (Fs, Jw).
3. **‘wieszak, np. na ubrania, wbity w ścianę; 📷 Tabl. II’:** *No iście w nocy był przimrozek, bo na zogacie był jesce śryz, ale jakosi my dosły, dosły do podsopy, otworzyłymy, zawiysiyłymy na kołku lampas, neji wziynymy sie za przesiywanie* (KorpSp: Nd); (Łp, Nd).
4. *bud.* **‘drewniany kołek łączący dwie zachodzące na siebie belki zrębu lub elementy więźby dachowej’:** *I robiyło sie na wyngły, jacy nie na copy sie robi płazy, bo płaz był syroki, to musioł mieć podwójny cop, zeby go nie krynciyło.*

A to sie robiyło lym na wyngły. Skośny wyngieł, ze pucyło go tak do, do, ku sobie. Noji to robiyło sie z tyf drzew. Koło okiyn sły słupki i cop taki hruby, wyngieł był na, na winklu, a koło okna lym som cop do słupa i kołek, coby trzimoł jednako, coby była jednako spara. No, to takie były i u nos, u nos nie było tak, ze ze środka było widno to drzewo. Fakuwali, obijali abo z trzcinom, abo listewki nojcyńściyj, ciyni takie listewki, skośnie sie to biyło i na to fakuwali, tynkuwali to i, i tak było... [– Od środka?] – *Od środka, a od pola wselijak było. Nojbardziyj downo, bo downo, godomy o downyf casaf, to było upchane mechym, mchym było wypchane te spary i te, tyn mef był zafakuwany i omaluwany na bioławo. A jak były płazy, to lym mieli tacy bogatsi, co if było stać, bo płaz potrzebuwoł hrube drzewo, zeby zrobić jakomś... no to tyz były upychane mechym, bo potym zacyni dopiyro robić trzoskami* (Kc).

5. *muz.* **‘ruchomy kołek w GŁOWIE skrzypiec, służący do naciągania struny; 📷 Tabl. VI’:** (matK: CzG, Nd). [**klucyk** – Fr; **korek** – Fs; **okroncacka** – Fr; **zokroncanka** – Fr]

KOŁKI *rz. nmos* **‘rząd wbitych w ścianę kilku kołków, będących swego rodzaju stopniami, umożliwiającymi wyjście na strych’:** *Bo kie Symuś wychodziół na sope, osłob i z wysoka na dół głowom przejechoł po kołkak, naroz umar* (KowPluc 42: Jw).

KOŁKUWAĆ *cz. ndk* **‘wbijać kołki w zelówkę buta’:** (matK: Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

KOŁMIYRZ *rz. mnż, str.* **‘ogpol. kołnierz; dawniej tylko przy marynarce, płaszczu, kurtce, przy koszuli – OBSYWKA; zob. też: KOŁNIYRZ w zn. 1.’:** *Kołmiyrz* || *galyr* (matK: Fr); *Kołmiyrz to był taki obrombek* (TPPG I 93: ŁN); (Dr, Fr, Kc, Kr, ŁN, Łp, Nd).

KOŁMUWAĆ *cz. ndk* **‘kręcić loki z włosów na głowie; robić ondulację’:** *Kołmuje włosy* (matK: Dr); (Dr, Łp, Tr).

KOŁNIYRZ *rz. mnż*

1. *str.* **‘ogpol. kołnierz; dawniej tylko przy marynarce, płaszczu, kurtce, przy koszuli – OBSYWKA’:** *Kołniyrz* || *galyr* (matK: Fr); *Cały cos zek sie dropoł, bo cosik mnie gryzło za kołnierzym. Ni mom płótna, bo byf przisyła kołniyrz do kosule* (pmKosz: Nd); *Kieby nie te kołniyrze, to nie wiedziołbyk, ze moja baba tako pracowito, bo to rajbać cynsto trza* (pmKosz: Jw); *Do niedwobnyj bluzki dosywo sie korunkowe kołniyrze i to biołe, zeby sie tak kapecke odmiyniyło* (pmKosz: Kc); *Sukmane mioł z cornego sukna i zielonom anglijom obsyte, koło kołniyrza i koło rynkowków. To było u nos w Niedzicy, nasa tako tradycyjo, niy. We Wyśnif Łapsów zaś mieli corne obsycie, w Niźnif corne, w kazdyj dziedzinie inkse* (BubSpT 125: Nd); (Fr, Jw, Kc, Łp, Nd). [**galer** – CzG, Jw, Kc, Kr, ŁW, Nd, Tr; **galyr** – ogsp.; **galyrz** – Kc, Łp; **kołmiyrz** – Dr, Fr, Kc, Kr, ŁN, Łp, Nd]

2. **‘pelerynka ministrancka, zakładana na komeżkę; zob. też: GALYR w zn. 2.; 📷 Tabl. VI’:** (KorpSp: Łp).

KOŁNIYRZIK *rz. mnż, str.* **‘mały KOŁNIYRZ’:** *W mojif casaf mielimy wszyscy w klasie jednakowe bluzki, bluzki musiały być jednakowe. Nogawice, jakie fto mioł i bóty toto, niy? Ale bluzki był przepis, ze na to odziynie, na sweder cy na kosule... Kazdy w dómu, kazdo mama w dómu, no bo mama, powiydzmy, syła, niy? Musiała usyć takom granatowom, ciymnoniebieskom, granatowom bluzke, z takiego gładkiego materiału jak, jak jedwab, cosi takie, nie wiym, jak to sie dokładnie wołało. I tako bluzka miała jesce bioły kołniyrzik, ale tyn kołniyrzik był dopinany, zeby go mozna było wyrajbać, wyprać cynściyj, niy? Natomiast bluzka była granatowo albo ciymnobiyławo, ciymnoniebiesko* (RnS 115: Kc); *I co wtedy kobiety robiyły, ułatwiyły sobie zycie, zrezygnowały z lajbików, miały tylko od świynta, a syły te bluzki takie tu, tu niby proste z kołniyrzikiym, a potym tu tak pomarscone, to wyhaftowane na guziki, całość zapinano i w takim kolorze musiała być ta bluzka, jak i tyn kidel, kidle, kidle wysywały albo były to pasiate, krziziate abo punktowe* (KorpSp: Nd); (Kc, Nd).

KOŁO I *rz. n*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim; 📷 Tabl. III’:** *Koła drewniane z baher* (matK: Fr); *No i w kole piyrse je głowa, późni som sprychy, a późni som bahra. W głowie som śprychy, a na sprychaf jes osadzone som bahra, tam w samym środku to buksa sie nazywajom, co chodzi po osi* (BubSpT 53: Fr); *Lytry były na zelaznyf kołaf, a jak przisły gumowe wozy, to lytrów juz nie było, juz były platformy* (EŁukMCK: Kc); (ogsp.). [**koleso** – Fr]

2. **‘okrąg’:** *W Krempachaf opowiadajom, ze wystarcy napisać koła świynconom krydom na drzwiaf stajni, to juz cłowiek moze być spokojnym, ze strzigi cy bosiorki mu nic złego nie zrobiom* (BalNS 32: Fr).

KOŁO II *przyim., łączy sie z dopełniaczem*

1. **‘wskazuje na położenie w niewielkiej odległości od czegoś, kogoś; obok, blisko’:** *Koło potokók* (matK: CzG); *Jak sie sadło wydrze, rozcino sie koło grzbietu* (matK: Fr); *Koło tyj studnie* (matK: Fs); *Burty to som drzewa w stajni koło ściany*

(matK: Fs); *Koło werandy* (matK: Jw); *Koło mnie || przi mnie* (matK: Kc); (ogsp.). [**kole** – ŁW, Rp]

2. **‘wskazuje na niewielki odstęp czasu od czegoś’:** *Koło śtyrnostego maja* (matK: ŁN); *Koło południa* (matK: Łp); (ŁN, Łp).
3. **‘wskazuje na położenie, dzianie się lub ruch ze wszystkich stron czegoś, kogoś; wokoło, wokół’:** *Forbutki koło piyńści* (matK: Tr); *Cipki koło fartuchów obsywome* (matK: Tr); *Wontek koło stawów sie plecie* (matK: Tr); *Co sie obsywo koło lajbików, te cyntki co sie ligoce* (matK: Nd); *Płoty koło pastwiska* (matK: Nd); (Nd, Tr).
4. **‘wskazuje na przedmiot czynności’:** *Pastyrka koło bydła rada chodzi* (matK: Nd).

zob. fraz.:
KOŁO BLISKA
KOŁO MŁYŃSKIE
KOŁO WODNE
KOŁO ZAMACHOWE
MIESIONCEK W KOLE
OBUĆ KOŁO
PALCATE KOŁO
PALCOWE KOŁO
PALECNE KOŁO
W KOŁO
WODOWE KOŁO
ZYMBATE KOŁO

KOŁO BLISKA ‘w pobliżu’: *Koło bliska ni ma rodzinók* (matK: Jw).

KOŁOC *rz. mż*

1. *kuch.* **‘okrągły placek z ciasta chlebowego, pieczony w piecu chlebowym, posypany makiem lub cukrem (w zależności od zamożności gospodyni ciasto bywało z lepszej lub gorszej mąki)’:** *Dadzom kołoc, kozdy ukonsi ś niego* (matK: ŁN); *Kołoc to był przi młócyniu, przi młócyniu, jak sie robiyło młócynie zboza, bo kazdy robiył juz masinom, to dziesiyncióf ludzi, trza było dwanostyf, jak kto wiyncyj. Kazdy dostoł pół kołoca na przedobiod, pół kołoca i kawa* (Kc); *Kołoc, u nos sie nazywo kołoc, to jes taki ciynki chlyb... – Takie chlebowe ciasto. – Hej, no opowiadoj ty, bo ty pieces. – No chlebowe ciasto, tylko juz nie daje sie tak, bo jak, jak tego, jak chlyb, tylko ciynko, no to sie późniyj po... jojkiym posmaruje, porobi sie takie dziurecki, downiyj to takie było, takie z cegosi. – Takie zombkate półkola, zeby było ładniyjse. – Nie, no to po prostu musi troche te powietrze, zeby wysło. – Moze i tak, ale to było i dekoracyjne tyz, jo myśloł, ze to dekoracja jacy* (Kc); *Inne placki: tworoźnik, grulownik, kapuśnik, kołoce były cienkie dobrze makiem posypane* (Kc); *– Jakie potrawy podaje sie na weselu? – Makaron, rosół, dwa miysa, surówki rozmajite. Downiyj tego nie było, było biydniyj, kołoc był na stole, potym dopiyro zacyni rogi robić, nie było ani ciostek* (EŁukMCK: Kc); *Po zaślubinaf młody pon telo nazbiyroł pinionzków, i to jesce, ze sie mu kreza uginała, a młodo w rańtuchu zaś telo tyz miała tego kołoca, bo rozsypuwała go miyndzy gości, ze zostało jyj jesce, to znacyło, ze jyj jedzynio nie braknie* (pmKosz: Tr); *Ale i tak na niedziele to mama wse piekła jaki kołoc abo przedpoloka jakiego. Neji co ftorynsi dziyń upiekła chlyb i moskolicki, coby my mieli co jeś* (pmMiś: CzG); [na Boże Narodzenie:] *Prezyntok nie było tak jak dzisiok dajom. Babka, matka upiekły babówke, kołoca i kawe zrobiyła. We Wigilijom był post. Tak jak i teroz poscyme* (GrJMSp 313); *To som takie korytka wykopane z wiyrzby, z wiyrzbowego drzewa, zeby były lekie i gładkie, i fajne, no wygładzone. No a tak potym przistympuje do piecynio. No to tam piecom zawse kołoce, grulowniki tyz, zawse tak trzi kołoce, ze trzi grulowniki, bo to grulowniki to som na spodku z ciasta, a z wiyrchu to jes z gruli* (BubSpT 54: Fr); *No piyrse piekli w piecu kołoce, takie to były nie chlyb, to z tego samego ciasta, ale były takie ciynkie, posmaruwane tam jojkiym cy cukrym, mas... cy nawet miodym. I kołoc sie niesło do somsiada zawse, jak sie piekło. My tam mieli jed... jednego somsiada i drugiego, zawse trzeba było po kołocu upiyc wiyncy, bo, bo sie niesło do tego i do tego kołoc* (RnS 142: Łp); *Hej, kołoce okrongłe, okrongłe, no okrongłe, wse były okrongłe. I to jak przi masinie młóciyło, jak były omłoty, to kazdymu pół kołoca dali, ale to dali na, dali tak jakby na przedobiod, na frystyk, na to przedobiod, koło dziesiontyj godziny. Kazdy dostoł pół kołoca, gorcuś kawy, kawy zbozowyj, zbozowyj.* [– To było śniadanie?] – *To było taki przedobiod. Śniodanie se zjod w dóma, mioł se zjeś, jak mioł co. O dziesiontyj godzinie, o jedynostyj, niy?* (Kc); [*A co warzyli na wesele? No bo teroz, no to juz inacyj*] – *No jaješnica na pewno była. – Jaješnica, neji babówki, no wiys... tak godała, jak mama do ślubu... – Kołoce* (Jw); *Trzeba było upiyc ty babówki, kołoce sie piekło. Kołoc to sie nazywoł taki, co mioł piyrse takie chlebowe ciasto, a na wiyrzk było ze ziymnioków, te ziymnioki były pocukrzone, jakisi tam zółty korzyń sie uzywało. Nie wiym, jak sie to teroz nazywo. No to takie zółte były te ziymnioki, pocukrzone i cynamon do tego, i to sie na tyn chlyb kładło, to sie u nos nazywoł kołoc. To było, hej, takie słodkie,*

słodkawe (Jw); *To babówki, ale kołoce do sie ciasto na spodek, a na wiyrk sie do grule i omaści sie ty grule i kołoce, wiycie, takie jako drzewiyj bywawało, dzisiok juz mało tego jes* (BubSpT 11: CzG); (CzG, Fr, Jw, Kc, ŁN, Łp, Nd, Tr).

❁ *Jak młodzi ucałujom chlyb i zjedzom kawołek, to potym młodo rozrywo kołoc na drobne fałatki i rzuco je za siebie. Goście musom je złapać. Scególnie dziywcynta, bo to wrózy, ze sie ozyniom* (plBiz: Łp).

❁ *Ino ze tak nie było na weselu, jak to dzisiok jes. Bo tak napiekli kołocy, wiycie, z jyncmiynnyj monki, napiekli kołocy i tyj wódki nakupiyli. No a dzisiok to juz kołocy nawet nie dajom, jacy wselinijakie cuda, wiycie, robiom na te wesela. Rozmajite miyso, rozmajite piecywo, rozmajite torty, na jesce i ludzie nie fcom jeś* (BubSpT 52: Fr).

❁ *Potym młodom paniom wywiedli z kómory, zacepiyli drugom babe, zeby jom młody pon poznoł, cy to jego, cy nie jego. Zrobiyli dziada takiego, ubrali i dziadówke, kołoc jyj na głowie łómali, na kielo połómali tyn kołoc, telo dzieci bedzie miała* (BubSpT 124–25: Nd).

2. *tkac.* **‘zwinięty w okrąg nawój, zdjęty ze SNOWADEŁ i przygotowany do nawinięcia na WOŁ’:** *To taki sie zrobiół kołoc sie nazywało, no tak sie zbiyrało z tyk snowadeł, taki kołoc, zeby sie to nie miyrzwiyło* (KorpSp: Rp).

KOŁOCYCEK *rz. mż, kuch.* **‘placek drożdżowy z pieca domowego, robiony z ciasta chlebowego; kołacz, kołaczyk’:** (CoWś 171); *Po tyk cepowinak, no to tam dawali powiydzmy, nie dawali tam na taniyry, bo ta dali na miske, na takom glinianom, nie było ta chlebók, nie było ta, powiydzmy zodnyk bułek jako dziś tam powiydzmy tortók tam ani Bóg niebieski ik nie wiy mianók, ale tam był upiecony taki kołocycek, na wiyrchu były grule* (BubSpT 140: Rp).

KOŁODZIYJ *rz. mos* **‘rzemieślnik wyrabiający drewniane koła do wozów’:** *Kołodziyj || kolorz* (matK: ŁW). [**kolorz** – Nd]

KOŁOMAŹ *rz. ż, daw.* **‘półpłynny smar do wozów drewnianych, DREWNIOKÓW, rozprowadzany przez wędrownych handlarzy (KOŁOMAŹNIKÓW) z okolic Gorlic; zapas kołomazi przechowywany był zawsze w podręcznej KOŁOMAŹNICY, uwieszonej pod wozem’:** *Kołomaziom drewniok smaruwać* (matK: Fs); *Kołomaź na drewniane osi, na zelazne śmiyr* (matK: Kr); *Kołomaź do drewnianyf wozów* (matK: Nd); *Kołomaziom trza smaruwać koła, zeby nie zgrzipiały* (matK: Fr); *Wóz, coby nie zgrzipioł, to go trza było kołomaziom nasmaruwać. To tako carno maź jes, gynsto, kapke śmierdzi, ale barz dobrze smaruje i koła lepi chodzom* (pmMiś: CzG); *Gynsi sie wywiedły, musiołek zaś gónić za pokrziwami. I tak kie juz śniyga nie było, poślimy z gazdom na izbe. Pozwłócylimy z góry koła, osie i lyterki, poskładalimy na wóz. Prawiutko zadzwóniyli na obiod. Gazda poseł jeś, a mnie pedzioł: – Tu mos chłopce kołomaź, pomaź ś niom wóz!* (KowPluc 46: Jw); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁW, Nd, Tr). [**kołomoź** – Dr, Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Rp]

KOŁOMAŹNICA *rz. ż, daw.* **‘nieduże naczynie z wieczkiem, służące do przechowywania KOŁOMAZI, wieszane pod wozem; 📷 Tabl. III’:** (matK: CzG).

KOŁOMAŹNIK *rz. mos*

1. *daw.* **‘wędrowny handlarz z okolic Gorlic sprzedający KOŁOMOŹ z beczek, krzykiem oznajmujący swój przejazd’:** *Kołomaźnik, co z maziom jeździył* (matK: Fs); *Kołomaźnik teroz nie egzystuje* (matK: Kr); (GrJMSp 177); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr). [**smolorz**]

2. **‘człowiek bardzo ubrudzony smarem, olejem, czarną mazią (nie błotem!)’:** (GrJMSp 177).

3. *folk.* **‘jedna z postaci odgrywających różne sceny przed BRAMĄ na drodze orszaku weselnego’:** W ślad za nim [smantlorzem] spoza bramy wyłaniają się różni wędrowni rzemieślnicy, a każdy z nich głośno oferuje swoje usługi. *Kołomaźnik* śpiewnie wykrzykuje: – *Kołomoź! Kołomooooooź! Smarowatiiiiii! Dróciorz* woła: – *Gorcki drótuwać! Zelazne łooooootać! Łootać! Miśkorz* nie pozostaje za nimi w tyle: – *Kónie miśkuuwać! Kónie! Kónie! Kóóóónie! Okniorz* też nie jest gorszy: – *Okna platat! Sklo wsadzat! Wsadzat! Gónciorz* stara się przekrzyczeć swoich kompanów: – *Sindle struuuuuugać i fuuuuuuguuuuuać!* (PlucWS 64–65: ŁN).

KOŁO MŁYŃSKIE I ‘masywne KOŁO WODNE w młynie, osadzone na jednym wale z KOŁEM PALECNYM, wyposażone w KORCÓWKI, do których wpada woda, obracając koło i przenosząc napęd na kamień młyński; 📷 Tabl. V’: *Kie my juz byli daleko od niego, to my widzieli, ze topielec długo za nami poziyroł. – Myślym – godo ujek – ze ón tam młyńskie koła obraco mynorzowi, kie tyn miele jarzec na monke. Ale tyz i zalywo wodom ogrody przi wodzie* (SpCzyt 147: Rp).

KOŁO MŁYŃSKIE II ‘zabawa dziecięca, podczas której uczestnicy recytują formułkę (taką, jak w cytacie) i trzymają się za ręce, tworząc koło;

gdy formułka się kończy, koło pęka i dzieci przewracają się': *Za śtyry ryńskie koło nom sie połomało, zyto nom sie wysypało, a my syćka bync* (Gry 27: ŁW).

KOŁOMOŹ *rz. ż* **'półpłynny smar do wozów drewnianych, DREWNIOKÓW, rozprowadzany przez wędrownych handlarzy (KOŁOMAZIORZY) z okolic Gorlic; zapas kołomazi przechowywany był zawsze w podręcznej KOŁOMAŹNICY, uwieszonej pod wozem; zob. też: KOŁOMAŹ':** *Kołomoź do drewnianyf wozów* (matK: Fr); *Oźłoł w kołomoź i skóńcyło sie* (BubSpT 57: Jw); (Dr, Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Rp).

KOŁO WODNE 'masywne koło w młynie, tartaku, wyposażone w KORCÓWKI, do których wpada woda, obracając koło i poruszając wszystkie mechanizmy we młynie lub tartaku; 📷 Tabl. V': *Jak było koło wodne i na to koło wodne leciała woda, co krynciyło koło wodne i było, były takie palce, nabijało sie jasiyniowe takie zamiast zymbów i jak sie to krynciyło tak, to te palce przichodziyły do tego* (KorpSp: Tr); (Fs, Kc, Łp, Rp, Tr). [**wodowe koło** – Nd]

KOŁOWROTEK *rz. mnż*

1. *tkac.* **'przyrząd do przędzenia lnu, wełny lub KŁAKÓW; dawniej na *kołowrotku* przędło się tylko wełnę i KŁAKI, natomiast len – na WRZECIONIE; zob. też: WARCULA; 📷 Tabl. V':** *Kołowrotek || wartko kondziel* (matK: ŁW); *Nogom sie rusało i to kółko było, noji kołowrotek taki, co swijało tom wełne* (plBłachut: Fr); (Fr, ŁN, ŁW, Nd).
2. **'krótkie drewienko, obracające się na gwoździu, służące do zamykania drzwi; 📷 Tabl. III':** *Zaprzić na kołowrotek* (matK: ŁN); (ŁN, Nd). [**kołowrotek ślepy** – ŁN]
3. **'przyrząd do kręcenia słomianych powrozów, używanych w czasie maszynowego młócenia owsa do wiązania OKŁACKÓW, składający się z obracanego rączką drążka, umiejscowionego na dwóch pionowych stojakach, osadzonych z kolei w ławce wspartej na 4 nogach; 📷 Tabl. III':** *Kołowrotek, co sie powrósło krynci, z drzewa, zaonacone z drótu* (matK: Tr).

KOŁOWROTEK ŚLEPY 'krótkie drewienko, obracające się na gwoździu, służące do zamykania drzwi; zob. też: KOŁOWROTEK w zn. 2.; 📷 Tabl. III': *Kołowrotek ślepy, co sie odkrynciył, nie wystajoł do pola* (matK: ŁN).

KOŁOWRÓT *rz. mnż*

1. **'ruchoma belka w przedniej KARZE wozu, obracająca się na SIERDZIYNIU, z dwiema ukośnie osadzonymi KŁONICAMI, na których opierają się boczne deski, wsparta na NOSADZIE i połączona z nim SIERDZIYNIEM; kołowrót w przodzie wozu jest ruchomy, natomiast w tyle (o ile bywa zakładany) – nieruchomy, umocowany na dwóch sworzniach; podobnie w GNATKACH; 📷 Tabl. III':** *Kołowrót bez kłonic* (matK: Tr); *Kołowrót to sie tak krynci, jak ty kieruje. Ón musi być, bo jakby go nie było, to by wóz sie od razu połomoł przi skryntak, neji w ogóle ani by sie kryncić wozym nie dało. Ón tyz jes drewniany taki jak i cały wóz* (pmMiś: Jw); *Noji tak sie furmaniyło, no jeździyło sie, kóń ciongnoł za te gnatki, za tyn łańcuk, to juz ani tyn kołowrot nie wylecioł, ani nic, a tu znow w tym kołowrocie albo były dziury na końcu, albo witki takie fest, tu był łańcuk, położyło sie drzewo, zapiyno sie. Jak była słabo fura, no to sie biyło takie brónicki do łańcucha, co zaciongło łańcuk ogniwa jedyn do drugiego i tu sie go w ryncak zaciongło, a jak niy, no to zowojne, kawoł kija bukowego albo jakiego jeś zakrynciył zowojne, ścisnoł i zaciongnoł łańcuchym, i zakr... pieruńsko ścisło i, i tu łańcuskiym, co tom zowojne przipion ciynkiym takim zaś* (KorpSp: Rp); (Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, Rp, Tr).
2. *past.* **'poprzeczny, przesuwany po półokręgu drąg w szałasie nad ogniskiem, do którego upięta jest JADWIGA, na niej z kolei wisi kocioł do podgrzewania mleka; *kołowrót* umożliwia odstawianie na bok kotła znad ognia; 📷 Tabl. III':** *Kotlik, co sie odwarzuje, kołowrót, co sie kotlik wiyso* (matK: ŁN); (TPPG I 93: ŁN); (pmGustab 26: Jw); (Jw, ŁN).
3. *tkac.* **'duży, pionowy przyrząd z obracającymi się czterema ramionami, służący do nawijania nici ze szpul umieszczonych w FALFORNIKU i przygotowywania w ten sposób nawoju na warsztat tkacki; zob. też: SNOWADŁA; 📷 Tabl. V':** *Snowadła || kołowrót* (matK: Kr); *– Nasnuć to na przikłod wołali to na trzi obroncki, niy? Cy na śtyry. – Obroncka to była śtyry metry. – Śtyry metry długości. – To sie robiyło abo na śtyry obroncki, a na ile... – Musiała wiedzieć, licyć tyn kołowrót, kielo razy sie mo obrócić z tom nitkom, zeby na te trzi obroncki, to razy śtyry, to dwanoście metrów, zeby tyf nitek było* (Kc); (Kc, Kr).

KOŁOWY ZOMB 'ząb, który wyrósł koło innego zęba; zob. też: KOŁOZOMB': *Kołozomb || kołowy zomb* (matK: Fs).

KOŁO ZAMACHOWE 'masywne, duże koło w maszynach, silnikach, stabilizujące ruch obrotowy urządzenia; 📷 Tabl. III': (matK: Jw).

KOŁOZOMB *rz. mnż* **‘ząb, który wyrósł koło innego zęba’:** *Kołozomb* || *kołowy zomb* (matK: Fs). [**kołowy zomb** – Fs]

KOŁTUN *rz. mnż* **‘masa zmierzwionych i posklejanych brudem włosów’:** [– A co to kołtun?] – *To były kołtuny, jak sie ftosi, tak sie to tyz wołało – kołtun. Jak ftosi sie długo nie cesoł i sie włosy pomiyrzwiyły, no to mu zostoł jedyn kołtun* (Nd); [– A ludzie mieli dawniej takie kołtuny?] – *Jo ocywiście to wiym, tylko na podstawie wywiadów, ktore zef prowadziyła, to na przikłod opowiadali, jak na przikłod casy po wojnie drugiyj światowyj, to zdarzały sie takie osoby, niy? Ze na przikłod lezały tam, powiydzmy, chore, nie cesały sie albo były po prostu takie osoby, ktore, nie wiym, z jakif powodów doprowadziyły do takiej sytuacji, ze był tyn kołtun. Jeśli sie poja... stawała tako sytuacja, ze miała ktoroś tam kobiyta tyn kołtun, to óna sobie za nic w świecie nie kciała go dać obcionć, bo wierzyli, ze przidzie na tom kobiyte choroba, jak sobie go obetnie, no to go, krótko mówionc, trzimała dalyj.* [– I się powiększał?] – *A równiez bano sie tego, zeby nie doprowadzić do sytuacji, zeby obcionć tyn kołtun i wrzucić go w powietrze, bo wtedy przidzie niescynście* (MMilMCK: Nd). ⊛ Urzeczone owce nie zdychają, lecz rozbiegają się, tracą mleko, z wełny robi im się kołtun (pmJanicka).

KOŁYSAĆ *cz. ndk* **‘poruszać kołyską w celu uśpienia dziecka’:** *Huziać trza, kołysać* (matK: Nd); *Małe dzieci sie kołysało. Matka brała dziecko, kładła do kołyski i kołysała, jaz usnyło. Jak go tak kołysała, a nie fciało spać, to mu jesce przi tym kołysaniu i śpiywała tyz casym. Dzieci to barz lubiom, jak matka je kołyso. Lepi im sie wtedy śpi* (pmMiś: Jw); (Dr, Jw, Łp, Nd, Rp).

KOŁYSAĆ SIE *cz. ndk* **‘przechylać się rytmicznie na boki’:** *Kołyse sie* (matK: Dr).

KOŁYSECKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. KOŁYSKA’:** *Ón długie casy fce spać, ale w kołysecce* (matK: Dr).

KOŁYSKA *rz. ż* **‘ogpol. kołyska na biegunach do kołysania dzieci; 📷 Tabl. II’:** *Huzia* || *kołyska* (matK: Fs); *Kołyska na srogaf sie huziała* (matK: Tr); *No to prawie kołyska była w kozdym dómie, no. Z tysionca tam ftore dziecko było dobre, co go nie trza było huziać. A tam, cy jako babka była, no to huziała go, niy?* (pmMąka: Nd); *Downo dziecko, jak sie urodziyło, to spało w takiyj drewnianyj kołysce. Takom kołyske to se chłop som robiół, a jak nie umiół, to seł do stolorza i ón mu robiół. Cało była drewniano, a w środku w niyj był taki jacy materacyk. Matka, jak wykompała dziecko, to powijała go w pieluski, a potym kładła go do tyj kołyski i kołysała, bo ta kołyska miała na spodku takie drewniane, jak nogi, co sie kołysały* (plSarna: CzG); *Kiedy sie zwiedziały o tym dziwozony, poleciały do dziedziny. Jednyj ś nif udało sie ukraś niedowno urodzone dziecko. Kied porwała dziecko gazdyni, to zohabiyła w kołysce swoje dziecko. Było óno okrutnie rozdarte, becało furt, a bridźkie było na cuda* (LegSpis 9: Kc); (ogsp.). [**huzia** – Fs] ⊛ Pustej kołyski nie wolno ruszać, bo w takiej kołysce dziecko nie będzie mogło spać: *Downo, jak dziecka nie było w kołysce, nie wolno było rusać próżnyj kołyski, kołyska miała stoć, nie wolno jyj było huśtać na próżno, nie wolno. Bo sie dziecku spanie zabiyrało, potym dziecko ni mogło w tyj kołysce usnóć* (pmBarnasz: Fr).

KOMANDAŚ *rz. mos, daw.* **‘komendant’:** *Kie prziśli ku komandasiowi, zaroz mu pedzioł: – Wstyduście mi narobiyli okrutnego. Kieście nie wysłali telegramu, to gdziezek mioł iś? – Prawdu macie! – pado komandaś* (NaSp 39: 12).

KOMAR *rz. mż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *– A jego kuzynka – przeprasam, ze przerwiym – jak była mało, przisła tutej, to nosiyli downo, downo sie nosiyło krzebt, niy? Jak to sie świnie zabiyło, nosiyło sie, lodówek nie było, zamrazalek, no to kazdy, jedyn drugiymu późniyj wracoł. Noji babka, nie wiym, cy pocynstuwała teściowom, mnie tu jesce wtedy nie było i óna mówi, a była mało tako dziywcynka: do jednyj rienki i do drugiyj rienki. Od razu kciała* [śmiech]. *Ponuknij mnie jesce. – Jest tu kocimientka, to wydaje mi sie, ze wiecorym komary nie góniom* (Kc). [**kómar** – Fr, Fs, Kc, Kr, ŁW, Nd; **kómor** – ŁN, ŁW]

KOMASACYJA *rz. ż* **‘ogpol. komasacja gruntów’:** *Co do gazdostwa, panie, to znowu teroz juz lepi, no z powodu tego, ze jes u nos pole skomasuwane. W trzidziestym dziewiontym roku była skóńcono komasacyja i momy pole zgrupuwane w duzyf kawołkaf, niektorzi majom nawet w dziesiynciu, w dwunastu hektaraf pole* (BubSpT 105: ŁN); *Lytercoki to były troske wiynks... mniyjse od drabinioków do otawy, jak ftosi mioł mało, bo to jak przed komasacyjom były, no, kawołki pola, no to jak było tam dwie, trzi kopki, to lytercokiym jechoł po to, po to zboze cy po to, to siano cy otawe, a do zboza były drabinioki, to były wiynkse, to były tak z półtora metra drabiny* (KorpSp: Kc); (Kc, ŁN).

KOMBAJN *rz. mnż* **‘ogpol. kombajn zbożowy’:** *Zboze to teroz sie kombajnuje i mało fto kosi tak rynkami, jak my, i wionze, i tego. Teroz sićko sie*

tymi kombajnami kosi! Nakupiyli teroz Frydmanianie tyf kombajnów i kosom (plBłachut: Fr); (Fr, Kc). [**kombojn**]

KOMBAJNUWAĆ *cz. ndk* **‘robić żniwa kombajnem’:** *Kombajnujemy tero... teroz, teroz juz wszystko sie kombajnuje, no niy?* (KorpSp: Nd).

KOMBINA *rz. ż*

1. *str.* **‘element ubioru kobiecego: halka noszona przez kobiety pod spódnicą, sięgająca od pasa do połowy łydki, szyta najczęściej z płótna lepszego gatunku, często obszyta dołem CIPKAMI; zob. też: BYNDLACKA; 📷 Tabl. IV’:** *Kombina – halka* (NaSp 99: 17); *Kombine mom jacy na świynto* (Nd); *U nos baby nosiyły kombiny, to sie teroz woło kombina* (pmMich: Fr); *Nasi mama pod wiganym nosom wse kombine* (CoWś 259: Nd); (Fr, ŁN, Nd).
2. *str.* **‘kobieca halka na ramiączkach’:** *Kombina || halka na tyf snurkaf* (matK: Kr); (Dr, Kr).

KOMBINACKI *przym.* **‘od rz. KOMBINAT w zn. 1.’:** *Kombinacki autobus* (matK: Fs); (Fs, Kc).

KOMBINAT *rz. mnż*

1. **‘potoczne określenie Nowotarskiego Zakładu Przemysłu Skórzanego – kombinatu obuwniczego w Nowym Targu, dającego w okresie PRL-u pracę kilkunastu tysiącom osób; współcześnie działającego pod inną nazwą’:** (matK: Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd, Tr).
2. **‘autobus zakładowy dowożący robotników z okolicznych wsi do zakładu obuwniczego w Nowym Targu’:** *Przisła tako jedna pani, bo to tak tymi kombinatami, tak choćkto zabiyroł sie do Nowego Targu, niy?* (KorpSp: Kc); *Trza było na te skrzinki siednóć, bo cie autobus nie wzion, bo kombinat był pełny, kursowy był tylko jedyn* (KorpSp: ŁW); (Kc, ŁW).

KOMBINERKI *rz. nmos* **‘małe szczypce z płaskimi szczękami, mające dodatkowo boczne krawędzie tnące, umożliwiające np. przecinanie drutu’:** (CoWś 221).

KOMBINUWAĆ *cz. ndk* **‘obmyślać coś, przemyśliwać’:** *Okrutnie umiy myśleć, medytuwać (taki medyk), kombinuwać* (matK: ŁW); (ŁW, Nd).

KOMBOJN **‘ogpol. kombajn zbożowy; zob. też: KOMBAJN’:** *Dziś młócom kombajnami, masinami, a trza było młócić cepami, tam całom zime tłuki. Dzie tam Boze juz od tego casu. Teroz to juz jes do nieporównanio z nasymi młodymi rokami* (GrJMSp 311).

KOMEDYJANT *rz. mos* **‘figlarz, dowcipniś’:** (NaSp 100: 18: Nd).

KOMERAT *rz. mos, daw.* **‘kolega, przyjaciel’:** *Byłek na dzikie kozy na górak i góniółek drugiymu komeratowi, a kozy obchodziyły. Jo im potym zachodziół i w jednym mieścu barzo było źle* (MalPS 129: Jw).

KOMET *rz. mnż* **‘ogpol. kometa; zob. też: KOMETA’:** (matK: Dr).

KOMETA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim (postrzegana jako złowróżbny znak)’:** *Kometa świyciyła, to cosik bedzie* (matK: Fr); (Fr, Tr). [**komet** – Dr; **meta** – Nd; **mietła** – Tr; **naślada** – CzG]

KOMEZKA *rz. ż* **‘mała KOMZA ministranta’:** (matK: CzG).

KOMISAR *rz. mos* **‘urzędnik administracji słowackiej’:** *Óni go przejechali, bo óni na roweraf jechali. Nie pomyśleli o tym, zeby to ón seł, óni go przejechali, pośli do komisara jako do sołtysa, a ón se poseł prosto powoli do tego chłopa, dzie mu pas doł* (BubSpT 25: Dr).

KOMISORKA *rz. ż, daw.* **‘żona KOMISORZA’:** (Iwan 41: Nd).

KOMISORZ *rz. mos, daw.* **‘w okresie międzywojennym: urzędnik państwowy pełniący wyznaczoną mu funkcję’:** *Juz-ef na inny karcie napisoł, ze Pani Wilckiewic nom sprezentuwała duzo rzecy staryf, miyndzy innymi i tyn bogańć skarbonka był miyndzy nimi. Doś długo my sie w nasym dómie posługiwały starymi grotami, co nom sprezyntuwała pani Wilckiewic. Mama moja jom zawse wołała pani (komisorka), bo monz Jan Wilckiewic był przed wojnom komisorzym izby skarbowy w Nowym Torgu* (Iwan 41: Nd).

KOMISYJO *rz. ż* **‘ogpol. komisja’:** *Furt komisyje chodzom* (matK: Kc); *Dalimy sie oba do prawa, seść razy była konwisyjo || komisyjo* (matK: Kr); *Na komisji nie był, dostoł rynte. Wtej to, Górole to syćka, yj, ah, okrutnie mu zozdrościyli, a to biydok ni móg dychać, bo my chodziyli z rynkawicami, to ón ni móg przijechać juz tero, co mu zatykało* (Jw); (Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr). [**konwisyjo** – Fr, Kc, Kr, Łp, Nd, Rp; **kónwisyjo** – Nd]

KOMIŚNIOK *rz. mnż, kuch.* **‘wojskowy, razowy chleb; zob. też: KONWIŚNIOK’:** (matK: Łp).

KOMITAT *rz. mnż* **‘jednostka podziału administracyjnego Austro-Węgier, odpowiadająca polskiemu województwu’:** *Janosik urodziył sie w Terchowyj w komitacie liptowskiym na Górnyf Wyngraf. Mioł trzof braci: Jana, Marcina i Adama. Ociec Janosika fcioł, zeby sie wyucył na ksiyndza i doł go ucyć do skoł jaz do Podolińca* (SpCzyt 71: Nd).

KOMITET *rz. mnż* **‘grupa osób zorganizowana (zwykle w wyniku wyborów) dla załatwienia istotnej sprawy społecznej’:** *Tyn komitet* [parafialny] *by sie przidoł* (matK: Rp).

KOMÓRKA *rz. ż*

1. *pszcz.* **‘komórka w plastrze pszczelim’:** *I tak samo, jak kóńcym z miodym piytnostego sierpnia, późniyj roz nakormiem i późniyj lycym kazdom rodzine trzi razy. I jak tyz ni ma larw, bo jak som larwy, to ta waroza óna jes w kómórce pscelyj w środku tam, gdzie jes larwa pchły. I óna juz, ta waroza, ta pchła juz jom niscy tom pscołe, jakom tom larwe od środka. Noji jak jes duzo tyj waroze, no to po prostu te pscoły juz ginom w tyj kómórce albo po prostu pscoły wychodzom nawet bez skrzidełek, takie doniscone z tyj kómórki, ze po prostu jo juz to widzym, ze to jes taki atak po prostu tego roztoca, ze to juz trzeba ingeruwać od razu. Miód zbiyrać i od razu je po prostu przinojmniyj trzi, ctery razy wylycyć, zeby, zeby na przikłod nie było tego roztoca, niy?* (Kc); *Tak samo jak jes, jak jes cyrw, cyli to jes som, cyrw to som młode pscoły pod zasklepym, niy? No to tak samo psceli cyrw, cyli te larwy, jak som zasklepione woskiym, no to som takie bardziyj płaskie, a, a trutowy to jes taki bardziyj zaokronglony, niy? Jo te trutowe ba... niscym tyn, tyn cyrw trutowy, bo, bo, no bo jak za duzo trutni jes, no to tak samo óny za duzo miodu jedzom, a... Nojwiyncyj tyj waroze, tego roztoca jes pod zasklepym trutowym, bo tyj warozie to odpowiado, bo jes... ta kómórka trutowo jes tako jakby głymbso i syrso. To i bardziyj to odpowiado tyj warozie, niy? A jak jo, jo niscym tom, tyn cyrw trutowy, to widzym, ze ta pchła juz tam jes. I wtedy juz trzeba reaguwać, niy?* (Kc); (Fr, Kc).
2. *nw.* **‘telefon komórkowy’:** *I ucyły sie dzieci, bo lym do skoły sły i ze skoły jak przisły, juz trza było iś cy paś, cy toto robić, cy za ojcami na rolom iś trza było, cy siekać, cy grobać. A, a odkla te telewizory nastały, tak coroz teroz to juz lym, nie lym telewizory, bo jesce telewizory byłoby nic, ale teroz jak te komputery i te komórki, to juz te dzieci nie fcom sie ani ucyć, ani nic, lym w komórkaf dłubiom i, i słuchajom, przi usaf wse se kładom. I, i, i dziś ani nie pasom, ani na roli juz mało fto robi, a, a ni majom dzieci kiedy skróś tego* (RnS 188: Nd).

KOMPAC *rz. mnż* **‘wahadło zegara; zob. też: PERPYNDLIK; 📷 Tabl. II’:** *Kompac* (matK: CzG).

KOMPACKA *rz. ż* **‘owalne naczynie (dawno z klepek, potem z blachy ocynkowanej, współcześnie z plastiku), w kształcie balii, węższe u dołu, o długości ok. 80 cm i wysokości ok. 40–50 cm, z dwoma uchami, używane do kąpania dzieci; 📷 Tabl. II’:** *Wana teroz kompacka z drzewa* (matK: Tr); *Jak było małe dziecko w dóma, to my go kompali w takiej kompacce drewnianyj. To było takie jak korytko wystrugane w drzewie i do środka sie loło wode takom przigrzotom na blachak, abo choćkiedy my kompali w runku, jak dziecko miało jakom wysypke, abo chrosty. Ta kompacka była tak wystrugano, coby sie woda z niyj nie wylywała i dobrze sie dziecko kompało. Takom kompacke to chłop robiół abo jak nie umioł, to my zamowiali u stolorza. Kompacka była z dziecka na dziecko. Nie robiyło sie nowyj, pokla sie nie ozciekła* (plSarna: Jw); (CzG, Jw, Łp, ŁW, Rp, Tr). [**budwanka** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Nd; **waniynka** – Jw, Łp, Nd]

KOMPAĆ *cz. ndk* **‘ogpol. kąpać (kogoś, coś)’:** *Budwanka drzewiano z desek dzieci kompać* (matK: Fr); *Budwana – kompać dzieci* (matK: Jw); *Małe dzieci to my kompały w kompacce, a starzi to sie myli w laworze. Grzoło sie wode na blachak, nalywało sie na tyn lawór i sie zapiyrało dźwiyrze, i tak sie my kompały, bo nie było dawnij łaziynki tak jak dziś. Kompało sie roz w tyźniu jacy przed niedzielom, a tak, to sie człowiek jacy podmył, zeby go nie cuć było* (pmMiś: CzG); (CzG, Fr, Fs, Jw, Nd).
zob. fraz.:
SIUMNY, JAK KIEBY BYŁ W MLYKU KOMPANY

KOMPAĆ SIE *cz. ndk* **‘ogpol. kąpać się (w rzece lub w wannie, balii itp.)’:** *Safel – kompać sie mozno* (matK: Fr); *Były to ciynzkie casy, no ale dzieci, telo dzieci, a bywałaf nad rzykom i tam my sie w lecie cynsto kompali* (Kc); *Na kamiyńcu gynsi pasom, na wodzie sie kompiom* (matK: Kc); *Myć sie musi, kie brudny, kompie sie* (matK: Nd); *Kompalimy sie w wodzie, bo nigdy my nie wychodziyli tak, bo my śli takom, grupe, duzo nos sło, dziywcynta, chłopcy i kompalimy sie tam. Było takie, tako woda, takie bajoro, tutok było, ciepło było, no to, no to my sie kompali. Ale to juz, no to teloś sie kompoł, ze na file inoś był i trza było wracać, bo robota była w dóma, trza było iś do. Nale to gynsi były ra..., bo sie brało gynsi ze sobom, jakeś sed ku wodzie. Brołeś gynsi i poseś gynsi, gynsi sie pasły, a my sie kompali* (CzG); *Troske sie kompali w Jaworowym potoku, ale woda była tako zimno, ze nie sło wytrzimać. Namyśleli, ze kie nojdom mały bondzior, to nakładom watre, we ftoryj nagrzejom skole i rucom do wody. Tak tyz zrobiyli. Wode mieli cieplyjsom jako inksi* (SpCzyt 50: Rp); *Było chwile casu, było bez połednie troske wolnego casu, no to my wio ku rzyce kompać sie. A przi rzyce było duzo dzieci, bo wsićko sie kompało. Wsićka sie kompali dzieci przi rzyce, chodziylimy abo na ryby popod, popod skole łapalimy pstrongi* (Kc); *Na Świynta to tata polół watre, a mama*

grzoła wode w gornkak. My sie kompali. Piyrse jo, dzieci, w tyj samyj wodzie, od nojmniyjsego w tyj samyj wodzie, w safliku (JurgTB: Jw); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, Nd, Rp, Tr).

❀ *Do Jona sie nie wolno nigdzie kompać, bo fto sie idzie kompać przed Jonym, to jest chory... Świynty Jon Chrzciciel ochrzci wode..., wtedy jest woda cysto i zdrowo* (pmBarnasz: Fr).

KOMPADORKA *rz. ż* **'twarda okładka książki; zob. też: KOMPATORKA':** (matK: Łp).

KOMPANIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. KOMPAĆ':** *Wisi tam na ty ścianie i korytko, ktore zastympuwało wanienke do kompanio dziecka* (Iwan 5: Nd).

KOMPANIJO *rz. ż*

1. **'liczna grupa ludzi; często o grupie pielgrzymów lub zbójników':** (matK: Fr, Kr, ŁW).
2. **'oddział wojska wchodzący w skład batalionu':** *Rota || kompanijo* (matK: ŁW); *Śpiywoł, ale tak my sie potym dowiedzieli, ze, ze z tego tak wysło, ze jak juz Niymcy dociyrali do Sonca, tak ze óni sie dołoncyli, to ci śpiegowie do tyj swojyj kompanije tam niymieckiyj* (BubSpT 26: Dr); (Dr, Fs, Kc, ŁW).

KOMPANIJO PUTNICKO **'gromada ludzi idąca na odpust do odległej parafii':** (matK: Kc).

KOMPAS *rz. mnż*

1. **'wahadło zegara; zob. też: PERPYNDLIK; 📷 Tabl. II':** (matK: Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd).
2. **'ciężarek zegara ściennego; 📷 Tabl. II':** (matK: ŁN).

KOMPATORKA *rz. ż, zwykle w lm* **'twarda okładka książki':** (SSWG 13); (Dr, Fs, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr). [**kompadorka** – Łp; **obałka** – Jw; **obłamka** – Jw]

KOMPATURKA *rz. ż* **'twarda okładka zeszytu':** (matK: ŁW, Tr).

KOMPERDA *rz. ż* **'ogpol. koperta; zob. też: KOPERDA':** *W komperdzie zapiycyntowane* (matK: Rp); (CzG, Rp).

KOMPERDY *rz. nmos* **'bokobrody; zob. też: SAKOMBARDY':** (matK: Rp).

KOMPERKA *rz. ż* **'ogpol. koperta; zob. też: KOPERDA':** *Komperta || komperka* (matK: Jw).

KOMPERTA *rz. ż* **'ogpol. koperta; zob. też: KOPERDA':** *Komperta || komperka* (matK: Jw).

KOMPIEL *rz. ż* **'ogpol. kąpiel':** *Wode z piyrsyj kompieli trzeba było wyloć pod strzeche. Zeby dziecko rosło. Nie wolno było wyloć na dróge. Wtedy ludzie chodziyli i deptali* (plBiz: Nd); Kumotra: *Edy Józia tyz nie lepso od świokry, nic se powiedzieć nie dała, wode z kompiele dziecka nie wylywała pod strzeche, jak ji świokra radziyła, ale chlusła bylegdzie na obore, a potym dziwuwała sie, ze dziecko furt chore. A starsyf trza słuchać.* Aniela: *Ej, wera trza, pamiyntocie, jak moja siosternica susyła pieluchy na płocie, jak sie im piyrse dziywcontko narodziyło? Godajom, ze przez to barz chytro swój cas dostało i jak sie teroz na cas tropi z babskiymi sprawami* (Czard 81: Nd); (Jw, Nd).

KOMPLET *rz. mnż* **'zestaw przedmiotów tworzących całość':** *Do posewkók były forbótki, jak była paradno dziywka, jak sie wydawała, to miała komplet pościeli, no ale komplet pościeli, to juz nie po nasemu. Jak sie nazywała pościel? No poswa i posewka, no to, oblecynie pościelne, na pościel, oblecynie na pościel. No to, no to zogłówki były takie, ze tu góra posewki była z takom plecionymi forbótkami wsyto, noji to było paradne, no to w muzeum se mozes tyz posewki, tyz takie z cymś, hej. No to, no to były posewki i, i poswy takie paradne, noji, no to toto było z forbótkami. Płafty na pościel przikryć. W pierzinie tyz była wstowka z takimi forbótkami plecionymi* (Jw).

KOMPOST *rz. mnż* **'nawóz z gnijących roślin':** (matK: Jw, Tr).

KOMPOT *rz. mnż, kuch.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** [w Wigilię:] *Nyji ryba była zawse, nyji kompot ze śliwek susonyk i grusek taki był miysany kompot był* (CzG); *Kompot ze śliwek cy z jabłek* (matK: Kr); *W lecie to zbiyrome bahniatki w ogrodzie i porzycki, a potym na zime robiyme kompoty abo i dżymy* (pmMiś: Jw); *No po prostu robiyło sie kompoty, noji potym jak była zima, no to sie brało te kompoty. I pamiyntom, nojlepse było to, ze jak potym soki wesły, to sok był no rewelka w stosunku do kompotu, a wiadomo kompot był lepsy, bo był bez konserwantów, niy?* (Nd); *We Wilije, pewnie ze inacyj. No to my warzymy kapuste osobno, potym grziby, no co fto rod. Takie bombolki, takie ze syrupym, no ryby i kompoty. No nopiyrse to sie łómie opłatkiym i tam wina sie przyniesie, wypije* (BubSpT 96: Kr); *– Kapusta była z grzibami, potym grule z grochym. – Zupa grochówka. – I co? Gałuski z makiym. – Jesce był kompot na ostatku ze śliwek. – To do tego kompotu cosi tam przycyniali, ze ón był nie taki lejisty jak i dziś, ba taki, taki troche zawiysisty, kielozby cosi monke, jo nie wiym, co tam dawali* (Jw); (CzG, Jw, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KOMPUT *rz. mnż, daw.* **'część zarobku we dworze, wypłacana w naturze':** (matK: ŁN).

KOMPUTER *rz. mnż, now.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *I ucyły sie dzieci, bo lym do skoły sły i ze skoły, jak przisły, juz trza było iś cy paś, cy toto robić, cy za ojcami na rolom iś trza było, cy siekać,*

cy grobać. A, a odkla te telewizory nastały, tak coroz teroz to juz lym, nie lym telewizory, bo jesce telewizory byłoby nic, ale teroz jak te komputery i te komórki, to juz te dzieci nie fcom sie ani ucyć, ani nic, lym w komórkaf dłubiom i, i słuchajom, przi usaf wse se kładom. I, i, i dziś ani nie pasom, ani na roli juz mało fto robi, a, a ni majom dzieci kiedy skróś tego (RnS 188: Nd).

KOMUNA *rz. ż*

zob. fraz.:

ZA KOMUNY

KOMUNIJO *rz. ż*

1. **‘Komunia święta’:** *Ponieftore obrazy to majom wselnijakom moc. Odwracajom, co złe, zakazujom wilkom, coby dusiyły owce, i lycom owce chore. Strzympecek urwać z takiego i kie go dać owcy, co choruje, z chlybym i solom, to zawdy pomoze. Trza przi tym odmówić litanije do świyntego Mikołoja i sytkif świyntyf, i trza iś ku spowiedzi i komuniji, i wte to dać owcy, to zawdy je dobrze i zawdy spomogo, i selnijakom chorość odganio* (BazWierz 146: Łp); (Dr, Kc, Kr, Łp, ŁW). [**przijmanie** – Jw, Łp, Rp; **przijmuwanie** – Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd; **przijyncie** – ŁN, Nd, Tr]
2. **‘hostia przyjmowana podczas Komunii świętej’:** *Wzion jom do kościoła, doł sie jyj przeźryć bez tom patene, co jak komunije dawajom, to podkładajom pod brode, zeby komunija nie wypadła. Bez tom patene sie jyj doł przeźryć, wszystko zapomniała. Ino óna juz z Łapsanki była wyprowadzono, óna zyła jesce duze roki, ale musiala być w Łapsów* (plBiz: Łp).

zob. fraz.:

PIYRSO KOMUNIJO

KOMUNISTA *rz. mos* **‘człowiek niewierzący w Boga’:** *Komunista – taki, co bez Boga zyje* (matK: Fr); *Był na górze taki facet, taki komunista, co my w kółkak rolnicyk działali. Noji okropnie tutok, jak w gminie cosik było, to juz taki komunista był jak jasny gwint. Wiys co Franuś, mos matke, obkrzciyła cie, dej Panu Bogu spokój* (CzG); (CzG, Fr, Nd, Tr).

zob. fraz.:

ZA KOMUNISTÓW

KOMYNCYJOS *rz. mos, daw.* **‘służący we dworze’:** (matK: Fs).

KOMYNDANT *rz. mos, pok. III* **‘przełożony, kierownik’:** *Przeór – nojstarsy komyndant* (matK: Fs).

KOMZA *rz. ż, str.* **‘wierzchnia biała szata ministranta lub księdza; komża; 📷 Tabl. VI’:** *Oblók sie do ty komze i chodzi* [o małym chłopcu] (matK: Dr); (Dr, ŁW). [**komzia** – Kc; **kosula** – Rp; **kosulka** – Kr]

KOMZIA *rz. ż* **‘wierzchnia biała szata ministranta lub księdza; komża; zob. też: KOMZA; 📷 Tabl. VI’:** (matK: Kc).

KONARZISTY *przym.* **‘o drzewie: mający liczniejsze niż zwykle konary’:** *Konarzisty jasiyń* (matK: Rp); *Konarzisto jabłónka* (matK: Łp); (Fr, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr).

KONCESYJO *rz. ż* **‘urzędowe zezwolenie na prowadzenie określonej działalności gospodarczej’:** *Jak mu dała znać, prośbe do niego o dziadkowom koncesje, to jyj prziobiecoł. I do miesionca dziadek koncesje mioł w gorzci. A dziadek do ty karcmy był przigotuwany. Gdyz był w Ameryce i to dość długo, wiync od razu zakupieł do karcmy dwa bilijardy i zmontuwoł kryngielnie, była wzdłuz koło Mikołajowy działki i zaroz od drógi, jak na tamte casy, to piyrso tako karcma powstała po Zydaf, z takimi wygodami dlo młodziezy* (Iwan 13: Nd).

KONCICEK *rz. mnż*

1. **‘z nacechowaniem emocjonalnym: kąt’:** *No to na tyf ławkaf drewnianyf, to my wycuchały zaroz na tyf łokciaf, ale tak mama sie storała, ze zawse my miały fartuchy, choćby były, ne jak to powiedzieć, siyroty, ale fartuchy zawse my miały, tak jak, jak sićkie dzieci, a i trzeba by było nody tenisówki juz wtedy w tyf casaf, jo choćjakie takie juz były, ale sie juz if tak sanuwało, ze matko jedyna to juz trzeba było. Juz przisłaf ze skoły, to nie wiedziałaf, gdzie if, w ktorym koncicku ułozyć, no bo to było tak jedne do skoły, drugie do kościoła, nie tak jak dziś juz dzieci majom, niy?* (KorpSp: Kc); (Jw, Kc, Nd).
2. **‘ranka tworząca się w kącikach ust; zob. też: KONT w zn. 4.’:** (matK: Dr, Fs, ŁW, Nd).

KONCIK *rz. mnż*

1. **‘z nacechowaniem emocjonalnym o lichym pomieszczeniu mieszkalnym’:** *Budowa cołkiym leci, syćko trza naprawiać, a tu piniyndzy ni ma, tyn koncik jednom izbe momy, ni momy sie dzie podzieć* (NitschWPTG 52: Tr); *I dziś na jarmarku siedzom se w konciku przi stole w karcmie i bombelajom głowami jedyn do drugiego, juz dobrze podkiyrzoni. Ozmyślajom se prawie, ze jakby tu dało sie na tym świecie dobrze zjeś, duzo pić a nic nie robić i nie słuchać babskif kozań w dóma, kie przidom po północy z werdeby* (BalNS 111: Fr); (Fr, Tr).
2. **‘ranka tworząca się w kącikach ust; zob. też: KONT w zn. 4.’:** (matK: CzG, Łp, Tr).

KONCINA *rz. ż* **‘zakątek na skraju lasu’:** *Nieroz z jałówkami pośliśmy do konciny* (KorpSp: Rp).

KONCYPIÓRO *rz. n, daw.* **‘stalowa część dawnego pióra szkolnego, którą przed pisaniem moczyło się w kałamarzu w atramencie; stalówka; zob. też: STALÓWKA w zn. 1.; 📷 Tabl. VI’:** (matK: CzG).

KONDA *rz. ż, str.* **‘warkocz na głowie kobiety upięty w kok; dawniej fryzura noszona tylko przez kobiety zamężne lub przez PRZESPANKI; te ostatnie upinały cuby nisko na karku; zob. też: CUBA w zn. 1.’:** *Cuba* || *konta* || *konda* (matK: Tr); (Łp, Tr).

KONDOKTÓR *rz. mos* **‘pracownik firmy przewozowej (kolejowej lub autobusowej), sprzedający i kontrolujący podróżnym bilety; zob. też: KONDUKTÓR’:** (matK: Fr, Fs, ŁW, Rp, Tr).

KONDROL *rz. ż* **‘ogpol. kontrola; zob. też: KONTROLA’:** *Kondrol, co kondrolujom* (matK: Nd).

KONDROLUWAĆ *cz. ndk* **‘ogpol. kontrolować; zob. też: KONTROLUWAĆ’:** *Kondrol, co kondrolujom* (matK: Nd).

KONDUKTÓR *rz. mos* **‘pracownik firmy przewozowej (kolejowej lub autobusowej), sprzedający i kontrolujący podróżnym bilety’:** *Konduktór* || *madroz* (matK: Fr); (Fr, Jw, Kc, Kr, ŁN, Nd). [**kondoktór** – Fr, Fs, ŁW, Rp, Tr; **madroz** – Fr]

KONDYCEK *przysł.* **‘troszeczkę, maleńko’:** (matK: Jw).

KONDZIEL *rz. ż*

1. *tkac.* **‘przyrząd używany w czasie przędzenia lnu, składający się z poziomej PRZISIODKI, osadzonego w niej pionowo kija i nakładanego nań (jak kaptur) KRYNZELA, na którym z kolei owinięta jest porcja lnu do przędzenia; 📷 Tabl. V’:** – *Kondziel to jes takie, co sie nogom krynci, wielkie kółko, noji i popyndzo zaś mniyjse kółko, noji tu sie popusco i sie przyndzie, to juz tako troche mechanizacja kondziel była. Noji te ciynkie, noji takie ciyniutkie, to sie przyndło na wrzecionie* (Jw); *Kondziel to tako była drewniano. Miała takom siodke, na ftorom sie siadało i na niyj sie przyndło, ale tak pomału, a potym sie ryncnie nawijało na wrzeciono. Na kondzieli przyndzie sie lyn. Nawijało sie nitke na wrzeciono. Jedne przyndom na ciynkie płótno, inkse na paceśne. Kondziele były piyknie zdobione, bryzuwane, róznymi ozdobami, tymu, ze było choćkiedy tak, ze kawalyr dawoł dziywce takom kondziel* (pmMiś: CzG); *Przyndymy na kondzieli, hej, przyndymy na kondzieli, kładymy na kondzieli, przyndymy na wrzeciono, a późni motomy tak jak na hospel, to som takie jak motka, jo nie wiym, jak wy nazywocie, bo my nazywomy łokietki, my nazywomy takie łokietki i potym juz jak juz duzo naprzyndymy, tak my if wygotujymy w popiele* (BubSpT 144: Tr); *Długie roki Łapsanie spominali tego wandrownego i opowiadali o tym, co godoł, jak sie ześli u somsiadów abo jak baby sły z kondzielom* (SpCzyt 80: ŁW); *No jak ón juz gotowy, to sie potym bierze kondziel, krynzel i owijo sie tyn lyn na tyn krynzel, i noji przyndzie sie nici z tego rynkom* (BubSpT 130: Nd); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, NdZ, Rp, Tr). [**kondziyl** – Jw, Fr, Fs, Kc, ŁN, Tr]
2. *daw.* **‘przyjęcie urządzane tydzień po weselu dla najbliższej rodziny państwa młodych, dla drużbów i dla starostów, w czasie której goście wręczali młodym dary natury, mające im ułatwić rozpoczęcie nowego, wspólnego życia’:** Wesele jest tylko jeden dzień. U bogatszych było dwa dni. Potem urządzali po weselu tzw. „kądziel” – proszą taką najbliższą rodzinę – jeden przyniesie jarcu, drugi lnu, trzeci gruli (ziemniaków) – co kto mógł – to przynosili w tydzień po weselu. Przy stole przy obiedzie – młoda i młody siedzą razem, drużbowie też razem koło nich i starostowie też. Po południu zabawa – tańce, a starzy częstują się. To tak do 6-tej godziny. Po czepowinach jest „dar” – dają różne rzeczy, starosta przepowiada kilka słów, żeby wspomogli tych młodych i dali czy owce, czy barana. Dawniej dał te 4 szóstki (Wes: Fr).

KONDZIELNO IZBA *tkac.* **‘pomieszczenie, w którym często przędziono wspólnie len lub wełnę i urządzano potańcówki’:** *Jak przichodziyła jesiyń, długie wiecory, to my sie sićkie zbiyrały w jednyj izbie. Była to izba, co sie nazywała kondzielno, bo kazdo my miały swojom kondziel i wraz przyndłymy lyn. Jedne przyndom na ciynkie płótno, inkse na paceśne. W tyj kondzielnyj izbie to nie ino sie przyndło, ale tyz jak przisło do niyj na Świyntego Andrzeja, to tam my robiyły zabawe. Gralimy i śpiywali, tońcyli* (pmMiś: CZG); *W zimie my przyndły lyn, obiyrałymy kondzielne izby. Kazdo sie składała, kazdo przontka dawała pół litra gasu, to wystarcyło na tydziyń cy na dwa. To potym sie chodziyło, takie schodzki były, chodziyłymy i przyndłymy, potym przisły Świynta Boze Narodzynie, ostatki, to my sie składali, chłopcy przinieśli wódki, dziywcynta zaś co upiekły i cały wiecór były śpiywy, tońce, zabawa* (CygTGS-II 258: Dr); *A teroz juz nifto nie wiy, co ostatki. No, a jesce downiyj moja mama opowiadała, ze cho... w dziedzinie na, w jesiyni pewnie, na całom zime chodziyli tyz tak pytać, zeby na kondzielnom izbe,*

zeby tam sie mogli śretuwać, tacy, to jo wiym, cy to była sama młodziez, cy to byli, ale co go... takie bardziyj dziwne, u cłowieka, ftory juz był zyniaty i dzieci mioł i tam, zeby mogli chodzić. Nie wiym, cy to chodziyli kazdy wiecór, baby tam chodziyły przoś, a chłopcy tam podchodziyli ku nim, niy? (Kc); (ogsp.).

❀ W jesieni, gdy nastaną długie wieczory, parobcy na dziedzinach upytają u niektórego gazdę izby, w której będą schodzić się z dziewkami. Dziewczęta przynoszą kądziele i przędą len. Jedna przędzie na cienkie płótno, inna na paceśne, a która ze lnem już skończyła, to przędzie kłaki na grackach. Po skończeniu ze lnem przędzie się wełnę z owiec na sukno. Każda dziewka wynosi się swoją kądzielą, jaką ma ozdabianą, bryzowaną rozmaitymi cyframi i ozdobami. Ta wspólna izba nazywa się od tego kądzielna izba. W kądzielnej izbie wre w młodzieży życie bujnym, naturalnym sposobem. Jest tam różnego rodzaju opowiadań, dowcipkowań, śmiechu i zabawy, co niemiara. Parobcy przyjdą z harmonią, grają wesoło i śpiewają, pomagają im dziewczęta. To zaczną opowiadać o różnych dziwożonach, o bosiorkach, o strachach, o zbójnikach, o Cyganach, Żydach i tak dalej (BalNS 28: Fr).

KONDZIOŁECKA *rz. ż, tkac.* **'zdr. od rz. KONDZIOŁKA':** *Zawijało sie po seść, takie kondziołecki robiyło sie i potym sie przyndło* (KorpSp: Tr).

KONDZIOŁKA *rz. ż, tkac.* **'miara ilości otartego z paździerzy (bądź też już oczesanego) lnu, licząca w różnych miejscowościach od 10 do 12 PÓŁGORZTKÓW; 9–12 kondziołek stanowi KLUB':** *Kondziołka – swijo sie ze lnu* (matK: Fs); *Kondziołka, kie sie wycese to z tyf gorzci sie składo – seść* (matK: Fs); *Z tyf gorzci sie składo kondziołka* (matK: Fs); *Kondziołka – seść gorzci* (matK: ŁW); *Kondziołka = pół kity = seść gorzci, dzieinyndy świtki* (matK: Tr); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

KONDZIYL *rz. ż*

1. *tkac.* **'przyrząd używany w czasie przędzenia lnu, składający się z poziomej PRZISIODKI, osadzonego w niej pionowo kija i nakładanego nań (jak kaptur) KRYNZELA, na którym z kolei owinięta jest porcja lnu do przędzenia; zob. też: KONDZIEL w zn. 1.; 📷 Tabl. V':** *Kondziyl – potla były dziura, krynzel, skrynzla lyn sie przond, przisiodka* (matK: ŁN); *Kondziyl z dwof cyńści – przisiodka i krynzyl z kołkiym* (matK: Tr); (Jw, Fr, Fs, Kc, ŁN, Tr).
2. *daw.* **'zwyczaj poprzedzający wesele, polegający na wręczaniu kondzieli narzeczonym przez grupę kobiet':** *Dor dawali we cwortek, a w piontek potym była jesce kondziyl. Kondziyl składali, to potym kobiyty chodziyły, to nosiyły jesce taki, takom zapomoge tym młodym. Bo to było dwa dni, a w trzecim dniu była zaś ta kondziyl, wołali* (BubSpT 44: Fr).

zob. fraz.:
WARTKO KONDZIYL

KONEWECKA *rz. ż, kuch., daw.* **'mała KONEWKA':** *A po świyntyj Msy* [po Pasterce] *leciało sie z całyj siyły du dómu, porwało sie konewecke i wio do potoka po wino, bo wtedy cuda sie robiom po świecie i fto piyrsy nabiere wody, to nabiyro wina, a nie wody. Dziywki zaś skocom do zimnyj wody i myjom sie po to, zeby były zdrowe i robotne przez cały rok* (NaSp 31: 9).

💬 *Odtel dotel z koneweckom po wode, pokla || pokiel sie ucho nie urwie* (matK: Fr).

KONEWKA *rz. ż, kuch.*

1. **'drewniane naczynie z BEDNOREK, rozszerzające się ku dołowi, mające jedno ucho z boku, używane do noszenia wody, mleka, żętycy itp.; 📷 Tabl. II':** *Konewka u dołu syroko, wonzko u góry, ucho miała* (matK: Tr); *Konewka sulato z ronckom, wonziyjso do góry* (matK: ŁN); *Konewka – drewniane z uchym* (matK: Fr); *Na dole konewka syrso* (matK: Fs); *To putnie miywali wtedy jesce, nie było tak wiadrók, wiadro to tam było tak do kuchnie, tam wody przyniyś, niy, abo cosi, ale do sopy to były putnie abo konewki, niy* (BubSpT 63: Jw); *A pockojze toto wozne takie, hej, ón mioł dwie krowy, mlyko takie gynste mioł, ze mlyka ni móc było uloć z gorka abo z konewki, abo, bo konewki robiyli drewniane, putnie drewniane na mlyko, ze mlyko było nojlepse z drewnianego nocynio, tak godali ludzie* (plBiz: CzG); *Downi nie było wiadrów tylko putnie i konewki drewniane, dziś to syćko jacy w wiadraf* (TPPG I 94: ŁN); *Tyz warto zauwozynio przi samym piecu stoji stojok, gdzie jes w nim lawor, mało konewka na wode i u góry małe lustro, a w bynkarcie pieca jes kociołek z ciepłom wodom, rano cy wiecór, cy sie z pola przisło, była możliwość uloć se ciepły wody i obmyć sie. To była tako wygoda na tamte casy. Zostympuwało dzisiyjsom łazienke* (Iwan 3: Nd); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**kónewka** – CzG, Jw; **kónywka** – Nd; **polywac**]
2. **'naczynie metalowe z lejkiem zakończonym sitkiem, wykorzystywane do podlewania roślin na grządkach; 📷 Tabl. III':** *Konewka – blasane, okrongłe* (matK: Nd). [**polywacka** – CzG]

KONFESJANÓŁ *rz. mnż* **‘konfesjonał; zob. też: SŁUCHANICA; 📷 Tabl. VI’:** *Słuchanica* || *konwesyjan* || *konfesjanół* (matK: ŁN, Nd).

KONFESJONAŁ *rz. mnż, now.* **‘konfesjonał; zob. też: SŁUCHANICA; 📷 Tabl. VI’:** *Słuchanica, tam sie słucho* || *konfesjonał* (matK: ŁW).

KONIOR *rz. mnż* **‘ogpol. konar drzewa liściastego; zob. też: KÓNOR’:** *Kónor* || *konior* (matK: Fs).

KONKOL *rz. mnż* **‘ogpol. kąkol – popularny chwast rosnący w zbożach; kąkol polny (*Agrostemma githago* L.)’:** *To sie woło iście konkol* (matK: Fs); *Chwasty to som – pyrz, chołdryk, konkol* (matK: Nd); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Nd, Rp, Tr).

KONKURS *rz. mnż, now.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *To jes w ogóle ciekawo sprawa, bo tak naprowde kóniec dziewiytnostego wieku ni ma snurecków. Pocontek, som pocontek, przełom ni ma snurecków. A jak som juz roki dwudzieste, to snurecki sie juz pojawiajom w tyf rynkowaf u młodyf dziywcont, noji cyrwone. Dziś jak tak sie idzie na przeglond, cy som jakiesi te konkursy to tak, jak mo biyławy kidel, no to biyławe snurecki, jak ma tabakowy kidel, tabakowe snurecki. I jak by miała jesce miała inkse jakie, to to samo, dopasuwujom, co nie jes zgodne w ogóle z nasom tradycjom, bo cyrwony kolor, to było to, co był, sie łoncyło z magijom, z przesondami i to, o to chodziyło. To było, kolor był wortny, nie sama snurecka* (Nd).

KONOPIATY *przym.* **‘o koniu: mający żółtawo-rude umaszczenie i białą grzywę’:** *Konopiaty kaśton* (matK: Kr).

KONOR *rz. mnż* **‘ogpol. konar drzewa liściastego; zob. też: KÓNOR’:** *Konor u liściatyf, gałynzie u iglastyf* (matK: Fr); *Konory z drzew liściastyf* (matK: ŁW); (Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KONOREK *rz. mnż* **‘mały, cienki KONOR’:** (matK: CzG, Dr, Jw).

KONSAĆ *cz. ndk* **‘atakować, gryząc’:** *Zły kóń, konse tak* (matK: Fr); *Krowa gzije sie, konsom jom roboki* (matK: Fs); *Kóń pizgo abo i konse* (matK: Fs); *Wynze – te, co konsom* (matK: Fs); *Bonki zrejom, konsom* (matK: ŁN); *Nie móc sie ku niemu przibliyć, bo konse* [o koniu] (matK: Łp); (CzG, Fr, Fs, ŁN, Łp, Rp, Tr).

❁ Baca modli sie do pieca – *coby god nie konsoł jego ani jego statku* (BazWierz 100: CzG).

KONSECEK *rz. mnż* **‘kawałeczek czegoś’:** *Ta ón potym prziseł ku ni. Tak sie bardzo zlutuwoł nad niom, tak urwoł jedno jabłko. Tak ji go pokrajoł na satki (na konsecki), a tak ji do gymby potym dawoł* (MalPS 131: Jw).

KONSEK *rz. mnż, tkac.* **‘miara długości płótna równa 4 ZNAKOM, tj. ok. 16 m’:** *Z kluba konsek płótna seśdziesiont mior = 1 konsek 1 miara = 60 cm* (matK: ŁN); *Na jedyn konsek trza dwaścia piynć mior paceśnego* (matK: ŁN); *Na jedyn konsek trza dwaścia piynć mior* (matK: ŁN); *Śtyry metry sło na obroncke, a to śtyry obroncki do konska sie wołało, jedyn konsek* (BubSpT 74: Kc); (Dr, Fr, Kc, ŁN, Nd).

KONSKAĆ *cz. ndk* **‘zjadać małymi kąskami’:** *Jak se konsko ładnie* (matK: Łp).

KONŚTABLER *rz. mos, daw.* **‘strażnik porządku publicznego, policjant; konstabl’:** *Zyd widzioł, ze głupi idzie, w nogi ku Kiezmarku, tak, ze to brzymie na nim hipkało, jaz sie troki potargały, wpadło do fose, do groble to brzymie. A ón leci i konśtablerom godo, zeby złapiyli, bo głupi idzie ku nim, fcioł zabić i do Pana Boga skole rzucoł. Kośtablery go złapiyli i pod ratus pod magistrat zawarli Gałowica* (BubSpT 73: Kc).

KONT *rz. mnż*

1. **‘ogpol. kąt’:** *Ociec przinosiył snop słómy do izby i kłod go do konta* (matK: Nd); *Kie przisły podłazy, to jo posła spać, bok ni miała zodnego frejera, a tu ftosik kroco do izby z owsym i suje po kontak, a jo w byndlacce wyskocyła, telo mi wstyd było, bo na co dziyń to sie zawse paradziyłak, a jak przisło kawalerók przijmować, tok w halce była* (Jw); (Jw, Nd).
2. **‘skromne mieszkanie’:** – *Jak my byli na Sołtystwie, to my byli biydoki, to my z krowami robiyli, wiys. Bo ociec patrzół ino fajnom babe, ale mało pola i taki mioł rozum, a jo zaś patrzoł chorom, ale zeby jakisi kont był, jo mioł inny rozum* (Jw).
3. **‘skromne miejsce do załatwiania różnych spraw’:** *Izba starodowno niedzycko była kuchniom, jadalniom, składym rozmajityf grotów i kont przijyncio gości. Piec starodowny, we ftorym jes piekarnik na wypiykanie chlyba, blachom, dzie sie warzyło, a w bynkarcie pieca wmontuwany kociołek na ciepłom wode* (Iwan 2: Nd).
4. **‘ranka tworząca się w kącikach ust’:** *Konty dostoł* (matK: ŁN); *Konty, jak nie za swojom łyzkom sie jy* (matK: Kc); (CzG, Fr, Kc, ŁN). [**koncicek** – Dr, Fs, ŁW, Nd; **koncik** – CzG, Łp, Tr]
5. **‘zakole rzeki’:** *Był taki kont, to był cyjsi kont, ale nie pamiyntom, jak to nazywali na tyn kont* [na Dunajcu]. *Jak juz potym było falstyńskie i tam Długo Skała juz potym jes* (Fr).

zob. fraz.:
KONTYM OKA

KONTA *rz. ż, str.* **‘warkocz na głowie kobiety upięty w kok; dawniej fryzura noszona tylko przez**

kobiety zamężne lub przez PRZESPANKI; te ostatnie upinały cuby nisko na karku; zob. też: CUBA w zn. 1.': *Cuba* || *konta* || *konda* (matK: Tr).

KONTAKT *rz. mnż* **'ścienny przełącznik prądu':** (matK: ŁW).

KONTEK *rz. mnż* **'zdr. od rz. KONT w zn. 1.':** *Wiynsujym* (...) *zeby nom Poniezus nagodziół w kazdym kontku po dzieciontku, w izbie i na izbie, w kómorze i na dworze, zeby nom Poniezus nagodziół bycki kwiaciate, krowy, barany z kryntymi rogami, kurki cubate, gynsi siodłate, w kazdym kontku po dzieciontku, a na podsiyniu po..., zeby nom Poniezus nagodziół telo dzieci, kielo w koncie śmieci, i tak wiyncyj ni ma* (BubSpT 11: CzG).
zob. fraz.:
W KAZDYM KONTKU PO DZIECIONTKU

KONTRAK ODKUPNY 'urzędowy akt kupna i sprzedaży': *Neji tyn potym godo to, wiys co? Jo ni mom dzieci, ja ci dom zapisać tyn plac i pole, i ... ne to tak zrobiyli kontraki odkupne i to, i neji wszysko, i neji tak potym, ze mój tata juz kont mioł, neji tak, ze ón do* (KorpSp: ŁW).

KONTRAKT *rz. mnż* **'pisemne poświadczenie dokonania transakcji, wymiany, przekazania czegoś; umowa notarialna':** *Zopis to kontrakt* (matK: Tr); *Dzie ty mos kontrakt* (matK: CzG); *Jak fto oddaje komu co, to robi kontrakt akuratny* (matK: ŁN); (CzG, ŁN, Nd, Rp, Tr).

KONTRAKTACYJO *rz. ż* **'w czasach PRL-u: umowa z rolnikiem na dostawę określonych płodów rolnych, zwierząt rzeźnych, roślin użytkowych':** *Jak juz potym tym tyn lyn porafiymy, tak teroz dajymy do mocydła, to sie mocy i tam w mocydle prziwali sie go kamiyniami tyngo, coby nie wysły snopy na wiyrf, a drugom połówke bierymy se lnu, co go rosymy teroz i wydajymy go na tom spółdzielniom, tom kontraktacyjom lnu* (BubSpT 94: Kr).

KONTRAKTORKA *rz. ż* **'w mowie osób mieszkających czasowo w USA: firma budowlana, zajmująca się remontem domów':** *No a nojstarsy w Amaryce tyz mo tom swojom, juz tom firme tam, jak to sie nazywo kontraktorke po amerykańsku* (KorpSp: CzG); (CzG, Fr).

KONTRAKTUWAĆ *cz. ndk, daw.* **'zawierać umowę na dostawę określonych płodów rolnych, zwierząt rzeźnych, roślin użytkowych':** *Kontraktuwali lyn* (matK: Łp).

KONTRŁATA *rz. ż, bud.* **'cienka łata przybijana po wierzchu krokwi w celu uzyskania przestrzeni wentylacyjnej między połacią dachu, a folią paroizolacyjną, mocowaną do krokwi':** *Kontrłata to tote. Óna idzie na krokwi, piyrse sie daje folie na krokwiaf, potym sie bije kontrłate, zeby była przerwa pomiyndzy pokryciym.* [– Żeby było wietrzenie, nie?] – *Tak, zeby było wietrzynie. I jesce jak jes taki daf z dachówki, niektoro dachówka jes tako, ze przi płaskim bardziyj dachu jes zasiek, jak tak jes bocny wiater, to popod dachówke tam jesce duchnie. Nojbarzyj jak jes śniyg, to tam wduchnie go. Ón jak potym topnieje, no to musi być tu pomiyndzy foliom, a tom łatom jes luzu telo, co kontłata mo grubości. Noji ta wode se tam spływo. Bo jakby nie było kontrłaty, łata przichodzi na folie, ni ma przepływu* (Kc).

KONTROL *rz. ż* **'ogpol. kontrola; zob. też: KONTROLA':** *Była kontrol* (matK: Łp); (Fr, Łp).

KONTROLA *rz. ż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *No bo naprowde to jes, naprowde pani, ze to jes, ze to jes niedobrze. My momy co miesionc kontrole, my momy co miesionc do oddawanio mlyko i trza to za to płacić, próbki. Te gielety trza mieć wymaz i trzista pindziesiont złoty od, od gielety wymaz kurwa zapłoć. Tak, wymaz robiom* (Rp). [**kondrol** – Nd; **kontrol** – Fr, Łp]

KONTROLUWAĆ *cz. ndk* **'ogpol. kontrolować':** *Nifto mie kontroluwoł nie bedzie* (matK: Rp); *Noji jo wtedy musym kontroluwać, jak była tako matka w ulu, to musym przinojmniyj piynć razy. Tu jom nie znojdym, bo jesce na pocontku, jak jes młodo matka, to jo jom jesce nie znakujym, bo kazdom se matke, jak znakujym, to tu na karku jyj takom kropke robiym zółtom, niy? Flamastrym. Noji wtedy jom widzym, w tyj kupie pscół jom zaroz widzym, niy?* (Kc); (Kc, Rp). [**kondroluwać** – Nd]

KONTYGEN *rz. mnż, daw.* **'obowiązkowa dostawa mięsa, płodów rolnych na rzecz państwa; zob. też: KONTYGENT':** *Nie fcieli poprzistajać* [do kołchozu], *to dali obowionzki, kontygeny* (matK: ŁN).

KONTYGENT *rz. mnż, daw.* **'obowiązkowa dostawa mięsa, płodów rolnych na rzecz państwa':** *Odbylimy juz kontygent* (matK: ŁW); *Na obowionzek* || *na kontygent* (matK: Kc); (Fs, Kc, ŁW). [**kontygen** – ŁN; **kontygiynt** – Dr; **kontygynt** – Fr, Jw; **obowionzek** – Kc, ŁN]

KONTYGIYNT *daw.* **'obowiązkowa dostawa mięsa, płodów rolnych na rzecz państwa; zob. też: KONTYGENT':** (matK: Dr).

KONTYGYNT *daw.* **'obowiązkowa dostawa mięsa, płodów rolnych na rzecz państwa; zob. też: KONTYGENT':** *Co sie zboze oddaje, kontygynt, zesypuje sie* (matK: Fr); (Fr, Jw).

KONTYM OKA 'nie zwracając głowy w danym kierunku, zobaczyć coś': *Kontym oka uwidzioł*

w izbie trzi piykne dziywcynta. Dwie sie cesały, trzecio skrobała grule i cosik se nuciyła popod nos (SpCzyt 104: Kr).

KONTYNTNY *przym.* **‘zadowolony’:** *Zadowolony, kontyntny, widzi sie mu* (matK: Nd); (Dr, Fr, Fs, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KONTYNTUWAĆ SIE *cz. ndk* **‘odczuwać zadowolenie, cieszyć się’:** *Kontyntuje sie, jak mu do* [poczęstunek] (matK: Fr); *Kontyntuwoł sie z tym* (matK: ŁN); (Fr, Kr, ŁN, Tr).

KONWALIJA *rz. ż* **‘roślina osiągająca wysokość do 30 cm, mająca charakterystyczne grono zwisających intensywnie pachnących, białych kwiatuszków; roślina lecznicza, stosowana m.in. przy nadwrażliwości nerwowej, wzmacnia serce, jednakże jest też bardzo toksyczna i dość często powoduje zatrucia zarówno ludzi (głównie dzieci), jak i zwierząt; konwalia majowa (*Convallaria majalis* L.); 📷 Tabl. I’:** (matK: Jw).

KONWENCYJAS *rz. mos*

1. *daw.* **‘rządca we dworze’:** (matK: Kr).
2. *daw.* **‘chłop pańszczyźniany, pracujący na pańskim polu; zob. też: KÓNWENCYJAS’:** *Konwencyjasi || iściorze na pańskiym* (matK: ŁN).

KONWENCYJASKI *przym., daw.* **‘od rz. KONWENCYJAS w zn. 2.’:** *Bandurzi zahańbiyli sie straśnie, przepytali piyknie ładnie ksiyndzów, nawyrtli sie i oześli sie po całyj dziedzinie sukać Janosika. Poprzewracali syćkie konciki, nawet forzty w izbaf gazdowskif i konwencyjaskif powyrywali, ale nie naleźli harnasia zbójników* (BalSKD 91: Fr).

KONWENCYJERSKIE IZBY **‘pomieszczenia plebańskie, zakonne’:** (BalSKD 145: Fr).

KONWESYJAN *rz. mnż* **‘konfesjonał; zob. też: SŁUCHANICA; 📷 Tabl. VI’:** *Słuchanica || konwesyjan || konfesjonół* (matK: Nd).

KONWICJAS *rz. mos, daw.* **‘chłop pańszczyźniany, pracujący na pańskim polu; zob. też: KÓNWENCYJAS’:** (matK: Fr).

KONWISAR *rz. mos, daw.* **‘sołtys w latach II wojny światowej’:** (matK: Rp).

KONWISORZ *rz. mos, daw.* **‘komisarz’:** *Chodziyłaf z telegrafym do konwisorza, to jesce było za Madziarska, to telegraf przisеł do nif. Potym dałaf pisać w Mieście, potym przisły papiyry, coby mentryki dostać. Podostajałaf i posłałaf te mentryki tam nazod* (NitschWPTG 51: Tr).

KONWISYJO *rz. ż* **‘ogpol. komisja; zob. też: KOMISYJO’:** *Dalimy sie oba do prawa, sześć razy była konwisyjo || komisyjo* (matK: Kr); *Trupiarnio jak mo być konwisyjo* [przy sekcji zwłok] (matK: Nd); *Konwisjo przi odbiórce ni miała ś nimi zodnyj roboty, bo od piersego do ostatniego sićka byli sposobni do gwera, chyba zeby juz tam ftorymu „głowa brakowała”, co mu jom niedźwiydź urwoł przi pasuwaniu sie, to go juz ostawiyli* (BalNS 138: Fr); (Fr, Kc, Kr, Łp, Nd, Rp).

KONWIŚNIOK *rz. mnż, kuch.* **‘wojskowy, razowy chleb’:** *Konwiśny chlyb || konwiśniok* (matK: Nd); (Dr, Fr, Nd, Rp). [**komiśniok** – Łp; **konwiśny chlyb** – Fr, Kc, Nd, Rp, Tr]

KONWIŚNY CHLYB *kuch.* **‘wojskowy, razowy chleb; zob. też: KONWIŚNIOK’:** *Konwiśny chlyb majom wojocy* (matK: Kc); *Konwiśny chlyb || konwiśniok* (matK: Nd); *Pół chleba konwiśnego* (matK: Rp); (Fr, Kc, Nd, Rp, Tr).

KONWYNCYJO *rz. ż, daw.* **‘umowa między właścicielem dworu i najemnym robotnikiem, chłopem pańszczyźnianym’:** *Zyłef na zomku, ociec na ornaryji służył na konwyncyji, jak sie u nos wołało, niy. To było płacone siedymdziesiont złotyf przedwojynnyf, na rok, hektoliter jarcu, nie jyncmiyń sie woło, ale jarzec, sto litrów na miesionc, dwa litry mlyka na dziyń, noji ku tymu jesce izba, opał* (BubSpT 120: Nd); *Pomimo tego, ze był analfabeta, nie znoł pisać, ale jynzyk sie naucył, no bo był trzi roki, no to sie musioł naucyć jynzyka madziarskiego, no to ociec przeprosiył tom grófke całom, coby go nie wyruciyła z konwyncyje, noji tak, co sie dała uprosić, a jo był bity za to, zef to wystrugoł takie cosi* (BubSpT 121: Nd); (Nd).

KOŃDEK I *przysł.* **‘trochę, mało’:** *Końdek dała, bo ni mo duzo* (matK: Fs); *Strzelół mu do piersik, ale końdek zbocół, co mu do samego serca nie trafiyło abo tak na bok ku ramiyniu mu trafiół i tyn zbójnik sie obalół, ale sie esce broł do bitki, wzion se duplówke do rynki (do gorzci) i jesce sie fcioł bronić, a tyn pastyrz mioł wałaske i pobuchoł mu po głowie* (MalPS 131: Jw); (Fr, Fs, Jw, Kr).

KOŃDEK II *rz. mnż* **‘maleńki kawałek czegoś’:** *Tu bedzie blot. Blot i tu jes końdek tyj, tyj lody* (matK: CzG).

zob. fraz.:
PO KOŃDKU

KOŃWA *rz. ż, kuch.* **‘zamykane szczelnie naczynie, używane do odstawiania mleka do mleczarni; zob. też: BAŃKA w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** (matK: Jw).

KOPA *rz. ż*

1. **‘siano ułożone wokół OSTREWKI; 📷 Tabl. III’:** *Kope siana zakryjom, coby nie zaloło snopkiym ze sytnionki* (matK: Kr); *Kopa siana wysknie* (matK: Fs); *Ne jak juz siano jest takie kapke*

przesusone, to trza poskładać do kop. Piyrse trza zrobić ugrabki, a potym sie je biere i składa kopy. Te ugrabki układome do kulika tak, jak idom patyki, neji tak jaz sićko pograbiyme (pmMiś: CzG); *Do kóp siano sie układo, na kope* (matK: ŁN); *No chłop to pokosi, piyknie kobiyty oztrzepujom, ładnie, hej! Cyscom, ryftujom, hej, zeby to skło. No tak potym jak to juz przisknie fajnie, tak bierymy to do kop, to sianko, no to sianko zbierymy ładnie syćko* (BubSpT 16: CzG); *No to siano, no normalnie sie skosi, zalezy, kie jak pogoda jes, teroz w tyf miesioncaf. Kosi sie, kopi sie do kup, w ostrewki, susy sie, no niy, noji zwozi sie do stodoły, jak długo casy dysc, no to sie przesuso i wozi sie, i musi ratować jakoś* (BubSpT 100: Łp); (CzG, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp).

2. **‘stos pionowo ułożonych SNOPKÓW żyta lub pszenicy, związanych powrósłem i przykrytych dwoma przełamanymi SNOPKAMI; liczba SNOPKÓW w kopie w poszczególnych miejscowościach może być różna, zwykle ok. 10; 📷 Tabl. III’:** *Kładom sie snopki do kopy* (matK: Jw); *– Noji potym owies przised, zbiórki przisły. – No to, no to zaś sie wionzało snopki. Kładło sie abo do krziza, abo do kopy.* [*– Cym to sie różniyło?*] *– No jak to, no bo, bo, boś snopki kładła normalnie tak, jak krziz. No a kopeś robiyła normalnie… – Na patyku? – Niy. Na ziym sie tak kładło po śtyry snopki, potym trzi, potym dwa, potym jedyn, noji tak sie przikrywało miyrwom* (CzG); [*– Jak downo zniwa wyglondały? Jak sie zboza kosiyło?*] *Ne tak, ze sie skosiyło, przewróciyło sie owies, cy tam jarzec, no co było, e tu owies i jarzec ino sioli. No to jak prziskło, potym sie zgrabiyło do snopkók. Jak były mokrawe, to sie kładło taki krziz, śtyry snopki, dwa tak, a dwa tak. Noji do góry sie trzi snopki kładły, my tak trzi, trzi kładli, potym sie miyrwom przikryło. A jak były sukse, to sie robiyły kopy, to nie wiym, zaś osiym chyba, śtyry snopki tak, a śtyry stela, a śtyry stela i neji to dwa razy po śtyry, dwa razy po trzi, a potym dwa razy po dwa snopki, potym sie przikryło zaś miyrwom, no* (RnS 220: Rp); (CzG, Jw, Rp).
3. **‘jednostka miary ilości, równa 60 sztukom czegoś’:** *Do kopy idzie seśćdziesiont góntów* (matK: Dr); (Dr, Fr, Jw, Kc, Kr, ŁN, Nd, Tr).
4. **‘duża kłębiasta chmura’:** *Takie kopy sie stawiajom, ale dysca nie be* (matK: Dr); (Dr, Rp, Tr).

KOPACKA *rz. ż* **‘maszyna do kopania ziemniaków; zob. też: KOPARKA; 📷 Tabl. III’:** *Motykom downo, teroz kopacka* (matK: Tr); (Jw, Kr, Tr).

KOPAĆ I zob. KOPNÓĆ

KOPAĆ II *cz. ndk*

1. **‘wydobywać ziemniaki z ziemi za pomocą motyki lub maszyny’:** *Bo to choć lato było takie, ale nie było lata dobrego, to ludzie długie casy susyli zarno, bo to sićko, masin nie było, rynkami trza było kosić, robić, obrobiać kóniami to pole, to potym grule kopali nieskoro – w listopadzie. Jak śniegi przichodziyły na cas, to zakurzyło. Potym jak zeseł śniyg, to zaś kopali. A jak wykopuwali, to juz były omarznionte te grule, to jedynie sie nadawały na tyn zaciyr* (Fr); *Na jesiyń, tak dziesi koło września, sło sie w pole kopać grule. Downo to my brały z mamom motyke i tak sie ryncami kopało te grule. Sadziylimy barz wielkie zogóny, to za jedyn dziyń ryncami nie dało sie wykopać sićkiego, to trza było iś tak pore dni. Potym juz ludzie zacyni kupuwać masiny takie, co sie za kóniym przipraviało i tak chłop jechół tym kóniym, i kopoł grule, a jo za nim sła i zbiyrała* (pmMiś: CzG); *No tak zaś bierymy masiny, kopiemy, fto ni mo masiny, to rynkami kopie, motykami, a fto mo masine, zaprzongo kónie i z kóniami robi, a ludzie wybiyrajom, ty grule zbiyrajom po ty roli* (BubSpT 17: CzG); *Potym zaś sie juz grule kopie, teroz masinami juz, masinami, downi motykami. Ale to było nawet moze telo dobrze, ze wiycie, te ziym sie juz od razu jakoś, no tak powiym… rolo była wse tako równo, a dziś tom masinom, te role momy wonskie, to ta masina wpiere tom ziym na środek, na to jes nie bardzo dobre u nos, bo składy, na składaf sie potym zarno wolo, a na krajaf zaś ni ma, bardzo malućkie urośnie, no to potym na kraju to w kłósku som trzi, śtyry zornecka, a na środku lygo to jes źle* (BubSpT 134: NB); (ogsp.).
2. **‘wydobywać coś spod ziemi za pomocą motyki, łopaty’:** *Bór, mechy tamok kopiom* (matK: Fr); *W Ameryce rozef był rok i trzi miesionce, a drugie roz był trzi lata kopać w majnie wongle górnikiym* (BubSpT 104: ŁN); (Fr, ŁN).
3. **‘wybierając ziemię, robić dół, zagłębienie’:** *Idymy sadzić kapuste, a trza gabki kopać* [dołeczki na kapustę] (matK: Dr); *Kopiym fudamynta* (matK: CzG); (CzG, Dr).
4. *bud.* **‘drążyć w drewnie półokrągłe zagłębienie specjalną siekierą (tzw. MOTYKĄ) o poprzecznym, półokrągłym ostrzu’:** *Kopie sie złóbki motyckom, ryny koło strzechy wykopuje sie* (matK: Fs); *Kopie sie złóbek w takim okrynglokuu* (matK: Nd); *Motycka, co kopie korytko, łyzki, takie inne nacynia* (matK: Nd); *W lataf siedymdziesiontyf w całym zomku były zmiyniane rynny odprowadzajonce wode dyscowom z dachów i rynny*

spustowe. Całe jedno lato we dwójke my kopali rynny drewniane z nieboscykiym Karolym Bogacykiym tymi motyckami (Iwan 63: Nd); (Fs, Nd).

5. **‘o zwierzęciu: mieć skłonność do uderzania w bok nogą, kopytem’:** *Kopie krowa* (matK: ŁN); *Bije zadkiym* [o bydlęciu], *kopie* (matK: ŁN); (ŁN, Nd).

KOPALNIA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Hawiarze, tu były kopalnie* (matK: Kc); *Downo godali, ze tu była ruda na złoto, tu były kopalnie* (matK: Kc); *Zasuli if w kopalni – telo scynście, ze mieli elektrycnom lampe; telo, ze my mieli tabaku przi sobie* (matK: Dr); (CzG, Dr, Kc). [**majna** – ŁN, ŁW]

KOPALNIOK I *rz. mos* **‘górnik’:** (matK: Dr).

KOPALNIOK II *rz. mż* **‘cukierek z czarnej, krojonej masy cukrowej, sprzedawany coraz rzadziej na kramach odpustowych; 📷 Tabl. VI’:** *Z odpustu mome jaze dwie packi kopalnioków* (Nd); *No to sie takie zrobiyło, jako teroz te kopalnioki, co sie kupuje pod tymi sotrami, gdzie jak jes odpust* (KorpSp: ŁW); (ŁW, Nd).

KOPANIE *rz. n*

1. **‘ogół prac polowych związanych z kopaniem ziemniaków; wykopki; 📷 Tabl. III’:** *Za motyke sie bierze i do kopanio* (matK: Dr); *Naci juz suche, to po niedzieli zacnyme kopanie* (CoWś 194: NB); *Nojgorzi pamiyntom kopanie gruli. Gazda nos furt pilnuwoł, zebymy trefunkiym za barz nie prościyły krzizy. Markociył se, ze postowome, cas merchome, a gruli w kaście nie przibywo. Nieuzyty był to cłowiek i barz zmierziały. Som rusoł sie jak mucha w smole, ale wsićkiymu przigaiół* (SpCzyt 83: Nd); (Dr, Fs, ŁW, NB, Nd, Rp).
2. *bud.* **‘forma rzeczownikowa czas. KOPAĆ w zn. 2.’:** *Motycka do kopanio koryt. Ta pamiontka po dziadkowi Iwancokowi słuzyła w tamtyf casaf jako narzyndzie niezastompione do kopanio rynien, korytów, korytków i śniców w zadni karze we wozaf konnyf, noji wozaf, ktore krowy ciongły. Móc powiedzieć, ze i w dzisiyjsyf casaf motycka jes potrzebno, jak se ftosi montuje wóz, to potrzebno motycka jes do wykopanio rowku na sfore* (Iwan 63: Nd).

KOPANO *rz. ż* **‘rodzaj gry w karty’:** *W kopanom* (matK: Nd).

KOPARKA *rz. ż* **‘maszyna do kopania ziemniaków; 📷 Tabl. III’:** *Piyrwij sie motykami kopało, ne a teroz to koparka jes tako, co kopie sie ś niom* (matK: Fr). [**kopacka** – Jw, Kr, Tr; **kopiarka** – ŁN; **kopocka** – Fs, Tr; **koporka** – Fs]

KOPCATY *przym.* **‘o drzewie: silnie rozgałęziony’:** *Kopcate drzewo* (matK: Dr).

KOPCIASTY *przym.* **‘o krzaku, drzewie: mający kształt kopy’:** *Jałowiyc – kopciaste krzoki takie* (matK: Tr).

KOPCIĆ *cz. ndk* **‘wydzielać gęsty dym z sadzą’:** *Lampa kopci* (matK: Fs).

KOPCIĆ SIE *cz. ndk*

1. **‘pokrywać się sadzą z ognia’:** *Okopci wom to śkło, tak mocie, ze przi lampie dobrze ni mozecie pocytać, to tak jes, i kopci sie wse z tyj lampy* (BubSpT 47: Fr).
2. **‘z czegoś wydobywa się dym’:** *Lym sie kopci, tli sie* (matK: Kc); *Tli sie, kopci sie* (matK: Nd); *Kopci sie || kurzi sie* (matK: Kc); *Godom, to dziecko sie dre dalyj, sie dre, a óna tu cosi kombinuje, jakiesik ryftuje wyngle, cosi. A óna wziyna, poobchodziyła dookoła kołyski, poseptała, wziyna tyn, ponosiyła tyn gorcuś, trzimała, kopciyło sie z tego gorcusia, staneła przi głowie dziecka, wziyna pośliniyła, zrobiyła mu krziz na cole, wziyna posła dookoła* (Fr); (Fr, Fs, Kc, Kr, Nd).

KOPER *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim; używany jako przyprawa i jako środek leczniczy dla dzieci przeciwko wzdęciom; koper ogrodowy (*Anethum graveolens* L.); 📷 Tabl. I’:** *Koper – pochnonce do kisynio* (matK: Nd); (ogsp.).

KOPERDA *rz. ż* **‘ogpol. koperta’:** *Koperda || kowertka* (matK: Nd); *Wystarcy biełowo koperda* (matK: Kr); (Fr, Fs, Kc, Kr, Nd). [**kofertko** – Nd; **komperda** – CzG, Rp; **komperka** – Jw; **komperta** – Jw; **kowertka** – Nd; **kowertko** – Nd]

KOPEREK *rz. mnż* **‘zdr. od rz. KOPER’:** *A w lecie, no to w lecie mome taki ogród jesce tam z tyłu, to tam posiejym marchewke, pietruski kapke. Neji co to tam posiołaf? E, koperku i pomidorki, ziynć idzie, to kupi ze śtyry, no to tam nasadzyme. No to potym mom robote, no bo idym plewić i no to mom roboty, bo do pola juz nie idym przewracać* (RnS 225: Tr).

KOPERTUWAĆ SIE *cz. ndk* **‘przewracać się’:** (matK: Kr).

KOPIARKA *rz. ż* **‘maszyna do kopania ziemniaków; zob. też: KOPARKA; 📷 Tabl. III’:** *Przed tym to my mieli takie paski wonskie, tak, ze nie dało sie masinom kopiarkom kopać, no bo przez to sie nie dało, ze jak jechoł, no to ziymie wyrzucało na somsiada pole, a teroz sie, jak jes syroki kawołek, no to juz sie po swojim tak zajedzie sie do takiego syrokiego kawołka, co ón mo dzieś co nojmniyj trzidzieści, piyndziesiont meterów, no to znowu, cy ziymnioki kopać, cy kosiarkom kosić, masinom, cy coś to znowu jes inno gospodarka* (BubSpT 105: ŁN).

KOPIATY *przym.* **‘podobny kształtem do kopy siana; rozłożysty’:** *Na zyrdce był kopiaty smyrecek, na tym smyrecku snurka* (matK: Łp); *Pytoce z tymi takimi kopiatymi piórkami. To były takie, co trza było z gynsi mieć* (GrJMSp 315); (Łp).

KOPIĆ *cz. ndk* **‘składać siano do KOP’:** *Kopić siano* (matK: Tr); *No to siano, no normalnie sie skosi, zalezy, kie jak pogoda jes, teroz w tyf miesioncaf. Kosi sie, kopi sie do kup, w ostrewki, susy sie, no niy, noji zwozi sie do stodoły, jak długo casy dysc, no to sie przesuso i wozi sie, i musi ratować jakoś* (BubSpT 100: Łp); (Łp, Tr).

KOPIEC *rz. mnż*

1. **‘usypany z ziemi kopczyk z dużym kamieniem u góry jako nienaruszalny punkt graniczny między polami lub wydzielonymi częściami lasu’:** *I potym seł, i seł, i był taki wiyrf duzy, tam ból taki zomek, widać było i do tego kopca tak seł* (BubSpT 79: Kr); (Dr, Fr, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr).
2. **‘kopczyk ziemi wykopanej przez kreta; kretowisko; zob. też: KRETOWINA’:** *Kretowina* || *kopiec* (matK: Kc); (Kc, ŁW).

KOPINIEC *rz. mnż*

1. **‘pryzma słomy (rzadziej siana), ułożona na wolnym powietrzu w przypadku braku miejsca w stodole (zwykle przykryta daszkiem); bróg’:** *No jak sie kormiyło krowy w zimie (...), my tu mieli siana doś duzo, tego, ale my ze siana, my kopińca nie robiyli, ba słóme, łóńskom słóme tego roku trza było wycyścić, gdzie sie siano kładło na... wypróżnić albo i zboze potym, to tu kopiniec, tu my mieli, tu choćkiedy dwa kopińce przi chałupie, no to, to sie potym ścielyło do ... pod krowy, rzezało sie na, na jedyn kosok na sieckarni i ścielyło sie, i to było super gnój* (KorpSp: Łp); (Łp, Rp). [**koplinka** – Fr]
2. **‘kopiec mrówek; zob. też: MROWISKO; 📷 Tabl. I’:** (matK: Rp).
3. **‘kopczyk ziemi wykopanej przez kreta; kretowisko zob. też: KRETOWINA’:** (matK: ŁW).

KOPIOK *rz. mż* **‘nieduży świerk o gęstych gałęziach’:** *Kopiok taki* (matK: Dr); *Owce sie pasom, do połednia lezom i trzi, śtyry razy. Polygały nom pomiyndzy takie kopioki, ale godom chłopcom: – E, chłopcy, wiycie co, trzeba by sie brać ku bacówce, bo juz bedzie godzina piyrso, a trza be na połednie dojić* (BubSpT 77: Kc); (Dr, Kc).

KOPIYNIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. KOPIĆ’:** (matK: Fs).

KOPIYNIEC *rz. mnż*

1. **‘kopa słomy’:** *Kopiyńce kłaś ze słómy* (matK: Tr); (Fs, Tr).
2. **‘kopczyk ziemi wykopanej przez kreta; kretowisko; zob. też: KRETOWINA’:** (matK: Kr).

KOPKA *rz. ż*

1. **‘porcja siana ułożona z POSODKÓW, bez OSTREWKI w środku (z OSTREWKĄ nazywa się KOPA); takie kopki robi się tylko przy dobrej pogodzie; zob. też: KLAPNIOK; 📷 Tabl. III’:** *Składomy do kopek* (matK: Dr); *Kopki tote trza było roztrzepuwać na na drugi dziyń jak pogoda, a w ostrewkaf stoło tydziyń, dwa i nie trza było roztrzepuwać, uskło samo* (MMilMCK: Nd); *Otawe sie grabi w kopki, coby jyj dysc nie zaloł i coby warcy uskła. Na Cornyj Górze to wołajom klapnioki, a my tu kopki. To takie małe som kopki. Jak sie nie fce komu robić posodkók, to tak jacy narucome grabiami na kupe i juz kopka gotowo. Jak sie na dysc zbiyra, to i widłami narocome i tyz musi być. Kopki trza potym na drugi dziyń oztrzepać. Ta otawa sie tak troche przigrzeje w kopkak i potym jak rosa obesknie, to jom sie oztrzepie i lepi sknie* (pmMiś: Jw); *Na Zomku juz nawet inacy godajom. My godome „kopki stawiać”, a óni tam godali „babki” cy „klapniocki”. Óni sie śmiejom z nos, ze my wołome „fałatki, fałatek chleba”, nie „kawołek, fałatek role” tyz* (GrJMSp 297); *Prawie wtedy Symek od Zdrzimnego groboł siano na Zadniyj Górze; jak dożroł, ze cosi jedzie drógom, to powiado do swojyj baby: „Is staro, od Falstyna ćma idzie du – du – du“ i włozół głowe pod kopke, a jak wyżroł, to juz ćmy nie było, bo to pon orsacki jechoł na pyrconcym kocu* (GazPod 1932, nr 36: 7); (Dr, Fr, Jw, Kc, Kr, NB, Nd, Tr).
2. **‘nieduża sterta jakichś rzeczy’:** *No a jak juz potym urós, ze juz był do branio, no to sie go sło brać, brać tyn lyn. To sie rynkami wybiyrało na takie kładło kopki, potym sie wionzało, potym sie go wziyno do wozu, przwiezło du dómu i rafać, znów rafać* (BubSpT 73: Kc).
3. **‘kilka snopów zboża ustawionych obok siebie i związanych powrósłem, pozostających w polu aż do wyschnięcia’:** *Zyto do kopek* (matK: Nd).
4. **‘pagórek’:** (matK: Łp).

KOPLINA *rz. ż*

1. **‘wystający spod topniejącego śniegu kawałek ziemi’:** *Przeziyro ziym – kopliny* (matK: Nd); *Juz kopliny widno* (matK: Dr); *Juz roztaje śniyg, kopliny widać* (matK: ŁN); (Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**kopliniec** – Nd]
   💬 *Na Józefa koplina, na Wojciecha trowina* (matK: Tr); (Dr, Fr, Fs, Kc, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

2. **‘kopczyk ziemi wykopanej w zimie przez kreta; kretowisko; zob. też: KRETOWINA’:** *Koplina || kretowizna* (matK: Fs).

KOPLINIEC *rz. mnż*

1. **‘wystający spod topniejącego śniegu kawałek ziemi; zob. też: KOPLINA’:** *Cy był śniyg teli cy teli, a miyjscami były koplińce, co nie było śniygu, co juz przetopnioł, to sie dyrdym leciało po tym śniygu* (KorpSp: Nd).
2. **‘kopiec ziemi na ziemnym DOLE, w którym przechowywano dawno ziemniaki’:** *Kopliniec z grulami* (matK: Fr); *Stary fajke kurzół, ozmyśloł i pokazuwoł: w tyj mało, ladacy be owiesek, w tyj tyz mało baniek – kiepski be grof, a w tyj dziwaśkyny pokazujom sie pociorecki – he, słaby be jarzec i wróble go bedom pić, w pucharku ino dziekyny jes korolicek na wodzie – nie be kapusty, a co urośnie, to jom gonsiynice zjedzom. Ale na lyn, to juz troche lepi pokazuje, korpiele tyz bedom, a ta na grule, to haj, ta barz fajnie pokazuje, pełniućko pocioreckók jes na wodzie, na ścianak flaski od góry do dołu, na dnie i wnuka, jaze wody we flasce przibyło. Ej, bedzie tyz gruli a gruli. Ludziska nasypiom pełne piwnice, dołki, koplince porobiom, do izby pod ławom nasypiom, w stajni do gródzki i jesce sie nie bedom móc pomieścić. Dejze Boze, zeby tak było!* (BalNS 65–66: Fr); (Fr).

KOPLINKA *rz. ż*

1. **‘mała KOPLINA w zn. 1.’:** (matK: Fs).
2. **‘pryzma słomy (rzadziej siana), ułożona na wolnym powietrzu w przypadku braku miejsca w stodole (zwykle przykryta daszkiem); bróg; zob. też: KOPINIEC’:** *Kopliniec || koplinka* (matK: Fr).

KOPNÓĆ *cz. dk* – **KOPAĆ** *ndk*

1. **‘uderzyć nogą’:** *Kopnie cie kóń; kopnóć moze kóń* (matK: Fr); *Zwalyli jom na ziym, kopali* (matK: Kr); *Kopnie bałe* (matK: Fr); *Jak cie zaroz kopnym w dupe, to bes widzioł* (pmMich: Fr); *Sobuś jak som zostoł, poobziyroł sie, próbuje cy by sie dało..., nie, gazda znoł taki wynzeł zawionzać, nie do rady. Ani nie widzi, bo to pod brodom, kóniowi u nogi, zeby próbuwać rozwionzać, boji sie, zeby go nie kopnół* (BubSpT 116: ŁW); *Jak krziknół „nastomp sie”, to sie ta krowicka biydno przelynkła i kopła go w noge* (pmMich: Fr); (ogsp.).
2. **‘uruchomić silnik motocykla, naciskając nogą odpowiedni pedał’:** *Prziśli wtedy do somsiada Cyganie i uloli troche tego oleju do motora. Kopali, kopali, az if nogi boleli, ale nie odpolyli* (NaSp 73: 30: Tr).

KOPOC I *rz. mos* **‘człowiek kopiący ziemniaki’:** (matK: Dr).

KOPOC II *rz. mnż* **‘rodzaj wideł z podgiętymi zębami (lub rodzaj motyki) do ściągania obornika z wozu lub sań; 📷 Tabl. III’:** *Kopoc – widły skrziwione na dół do skopuwanio gnoju* (matK: Kc); (Fr, Kc).

KOPOCKA *rz. ż*

1. **‘kobieta kopiąca ziemniaki (dla siebie lub dla kogoś za odpłatnością)’:** (matK: Dr, Kr, Nd, Rp). [**koporka** – Nd]
2. **‘maszyna do kopania ziemniaków; zob. też: KOPARKA; 📷 Tabl. III’:** (matK: Fs, Tr).

KOPORKA *rz. ż*

1. **‘kobieta kopiąca ziemniaki (dla siebie lub dla kogoś za odpłatnością); zob. też: KOPOCKA w zn. 1.’:** (matK: Nd).
2. **‘maszyna do kopania ziemniaków; zob. też: KOPARKA; 📷 Tabl. III’:** (matK: Fs).

KOPYCIORKA *rz. ż, kuch.* **‘duża łyżka drewniana; 📷 Tabl. II’:** (matK: Fr).

KOPYRDAĆ SIE *cz. ndk* **‘przewracać się’:** *Biyli sie, jaz kopyrdali; kopyrce sie* (matK: Łp).

KOPYRT *wykrz.* **‘wyraz naśladujący szybki ruch przewrócenia na bok lub odwrócenia spodem do góry’:** *No to sie przyniesło, tom wode polywało sie jom, a sie jom potym uobracało w tym korycie, tak kopyrt w jednom strone, w drugom strone, nedy i skoblyło sie nozami* (KorpSp: Fr).

KOPYRTAĆ I zob. KOPYRTNÓĆ

KOPYRTAĆ II *cz. ndk* **‘przewracać, szukając czegoś’:** *Jedyn mioł ksionzke takom jak ksiondz brewijorz i drugi tyz, wiycie, oba w niyj kopyrtali, oba niby jedne i tom samom ustawe cytali, ale kazdy jom tłómacył na swój sposób* (BubSpT 109: ŁW).

KOPYRTAĆ SIE zob. KOPYRTNÓĆ SIE

zob. fraz.:
ŚWIAT SIE KOPYRCE

KOPYRTKA *rz. ż*

zob. fraz.:
ROBIĆ KOPYRTKI

KOPYRTNÓĆ *cz. dk* – **KOPYRTAĆ** *ndk*

1. **‘siłą zmienić pozycję pionową czegoś, kogoś na pozycję poziomą; przewrócić, obalić’:** *I takie było moje zycie całe, a jak be dalyj, to nie wiym, jacy byf fciała, zeby legnóć i nie stanóć, a nie tak, zeby kto kopyrtoł ze mnom* (KorpSp: Nd).
2. **‘przewrócić na bok lub odwrócić spodem do góry’:** *Kopyrce go* (matK: Jw); *Jak jes pogoda ładno, dziś skosis, jutro juz zbieres, a jak tyz niy, to nieroz takie biydne siano sie kopyrce i kopyrce, i dwa tyźnie, składo i rozkładо, dy to rozmajicie potym sie próguje, jakby uratować, to do ostrewek kładom, to taki, no taki kulik z patykami,*

wiycie, no to tak w ostrewkaf, no ale wiycie, jak dysc, to i na ostrewce przeleje (BubSpT 113: ŁW); (Jw, ŁW).

KOPYRTNÓĆ SIE *cz. dk* – **KOPYRTAĆ SIE** *ndk*

1. **‘przewrócić się pod wpływem działania siły zewnętrznej lub z powodu trudności z utrzymaniem równowagi, np. na śliskiej drodze, podczas omdlenia’:** *Jak sie ta fura kopyrtła, co sie tam połómało* (matK: Łp); *Przewróci sie || kopyrtnie sie* (matK: Fs); *Lecioł, lecioł chytro, a jak sie kopyrtnół, to se noge złómoł* (pmMich: Fr); *Seł taki pijaniućki, ze co file sie kopyrtoł* (pmMich: Fr); *No to sie kopyrtoł na głowe i selijako, a trzeja było nosić mlyko w obońkak, tele dole, no dy to tam bedzie jakie piynć kilometrók. No jak to po pyrciak, za wanty trzeba było niyś* (BubSpT 68: Jw); *Przisły takie Krakusiki, Warsawioki, biydok to jak wzion krompac, to dwa razy kopnół i sie reśte kopyrtali* (KorpSp: Jw); (ogsp.).
2. **‘zrobić fikołka, przewrotkę’:** *Kopyrcom sie dzieci* (matK: Fs); *Kopyrtajom sie || kopyrtki robiom* (matK: Kc); *Wolo sie, kopyrce; rod sie kopyrto* (matK: ŁN); *Kopyrtać sie || potykać sie || tonckać sie* (matK: ŁW); *Tak sie torzali po śniygu, tak sie kopyrtali* (matK: Dr); (ogsp.).
3. **‘eufemistycznie: umrzeć’:** (matK: Fr).

KOPYRTUWAĆ *cz. ndk* **‘o dzieciach: przewracać się przy zabawie’:** *Kozły stawiać || kopyrtuwać || kopyrtki robić* (matK: Kc).

KOPYTKA *rz. nmos, kuch.* **‘potrawa – niewielkie kuliste kluski zrobione z ciasta gniecionego z mąki pszennej, jajka i ugotowanych ziemniaków, okraszone podsmażonym boczkiem i cebulą’:** *A jak sie zostały grule z poprzedniego dnia, grule cy ziemniaki, no to sie robiyło takie kopytka. Nas, mój brat to zawse wołoł hubki, hubki, to takie, jak od tego, od wina, co som, co sie wino zapycho korki, to był mały, to godoł: mamo uworzcie hubków* [śmiech] (Kc).

KOPYTNIK *rz. mnż* **‘niska, trująca roślina zielna występująca w cienistych lasach, mająca nieprzyjemny zapach, osiągająca wysokość do 10 cm, ma szerokie, nerkowate liście (kształtem przypominające ślad kopyta) oraz brązowo-purpurowe dzwonkowate kwiaty, rosnące blisko ziemi; w medycynie ludowej stosowana w leczeniu górnych dróg oddechowych, pęcherza moczowego oraz nerek; kopytnik pospolity (*Asarum europaeum* L.); 📷 Tabl. I’:** *Kopytnik to sie daje na rany* (matK: Nd); (Fr, ŁN, Łp, Nd, Tr). ⊛ Roślina ta wchodziła w skład BACOWSKIEGO ZIELA (pmDrab 128).

KOPYTO *rz. n*

1. **‘zrogowaciałe zakończenie nogi konia; 📷 Tabl. I’:** *Wystrugo kopyto strugiym* (matK: Jw); *Rajśpla do kopyta* (matK: ŁN); *Strug, co sie kopyto strugo* (matK: Tr); *Pyncina nad kopytym* (matK: Dr); *Codziynnie kónie som na polu, to tyz opróc tego trzeba pilnować, zeby miały zawse cyste i w miare suche kopyta, bo od kopyt jes, bardzo duzo potym chorób sie bierze, nojcynstso to jes gruda, to jes tak ze pleśniejom im strzałki i gnijom, noji kopyta to jes tako mała pompa w nodze kónia, a jak kóń ma potym z nogami problemy, to juz, to juz kóniec* (KorpSp: Kr); *– Cym strugało sie kopyto kónia? – Strugi były takie specjalne kowale robiyli ośnik, co mu wystrugoł tu wiyrchym kopyto, a tam trza było strugiym, co koło tyj zabki i wsyndzie wybrać fajne strugi* (KorpSp: Kr); *Klińce robiyli downo, ostre klińce, to był kliniec, kowal zrobiył i zrobiył go ostrym, wbiyło sie kóniowi... tu mos kopyto kóńskie, tu sie nazywa pazdur kopyta, niy? I tu sie biyło kóniowi do przodu te dwa klińce, jedyn stela, drugi stela, ostry, to było na lody, na takie, jak była ślisko, bo nie było ani śrób wtedy, tyf gryfów, ani, ani tyf widii nie było, to ostre klińce robiyli kowale i na to sie kuło kónie, no a potym jak juz wymyślyli te gryfy, śróby... u nos nazywali śróby, to juz późniyj wkryncali te, bo tu były na gwint i ta, tyn gryf tyz mioł gwint i zakrynciyło sie mocno klucym, i drugom, neji juz kóń, juz zapiyrało po lodzie, juz dobrze było* (KorpSp: Rp); (ogsp.).
2. **‘szewski przyrząd w kształcie stopy człowieka, służący do formowania szytego buta lub jego naprawy; 📷 Tabl. IV’:** (matK: Kc).

zob. fraz.:

WYSTAWIĆ KOPYTA

KORA *rz. ż*

1. **‘ogpol. kara (moralna, cielesna lub pieniężna)’:** *Kore zadać* (matK: Jw); *Bóg był cierpliwy i wsićko znosiół, pokla móg. Ale kied uwidzioł, ze ludzie zacyni juz wyrucać niedojedzony chlyb, okrutnie sie rozgniywoł i za kore fcioł usunóć wsićkie ziorynka z łodygi. – Nief im rośnie sama słóma – wygrozoł. – Uwidzyme, cy ś niyj napiecom chleba* (SpCzyt 22: NdZ); (Jw, NdZ).
2. **‘kora nadrzewna’:** *Łupka to kora; obłupić drzewo z kory* (matK: Tr); *Istyk, noji istyk i co sie ściongało tak z ... kore z tym sie ściongało* (matK: Nd); (Nd, Tr).

zob. fraz.:

KORA BOSKO [BOZO]

KORAB *rz. mnż* **‘wielki statek’:** *Pan Bók mu kozoł, zeby zrobiół z drzewa taki wielgi korab, coby sie w nim sićkie zwierzynta pomiyściyły* (pmMich: Fr); (Fr, Nd).

KORA BOSKO [BOZO] **‘objaw gniewu Boga wobec grzechów ludzi, przybierający zwykle postać burzy gradowej lub innych klęsk żywiołowych; rzadziej – inny dopust Boży’:** *Niescynście, kora bozo* (matK: Fr); Aniela: *A Tereska z Magoca wykrynciyła noge wcora na miedzy pod Glymbokiym.* Irinka: *Nikomu źle nie zycym, ale to kora Bosko, bo jacy kolera na caty chodziyła po ogrodaf, dyf jom w jesiyni w nasyj kapuście złapiyła* (Czard 81: Nd); (Fr, Nd).

KORAĆ *cz. ndk* **‘ogpol. karać’:** *Złodzieja za to korzom, ze schować nie umiy* (matK: Kc); *Teroz gorzyj korzom niz przyndzi* (matK: Rp); (Kc, Rp, Tr). [**trestać** – Fr]

KORAR *rz. mnż, rzad.* **‘pojedyncza kulka nanizana na nitkę lub będąca częścią innej ozdoby, np. pierścionka, SPINKI; zob. też: KOROL’:’:** *Tyk korarók* (matK: Rp).

KORB *rz. mnż*

1. **‘poprzeczne nacięcie na drewnie’:** *W Białyj licyli owce i robiyli korb co piyndziesiont* (CoWś 182: NB).
2. *bud.* **‘wycięty wzdłużny rowek na krawędzi deski, GÓNTU itp., w który wchodzi PIÓRO, tworząc razem z PIÓREM połączenie wzdłużne; zob. też: FUG w zn. 3.; 📷 Tabl. V’:** *Tyn korb sie zrobi, coby jedyn gónt wloz na drugi* (Jw).

KORBA *rz. ż*

1. **‘poprzeczny uchwyt na kole lub wale różnych urządzeń, umożliwiający ręczne obracanie takim kołem lub wałem; 📷 Tabl. III’:** *Studnia na korbe* (matK: Dr); *Drewniane pojymniki majom kształt okrongły. Takie jak safel, kiernicka, konewka, putnia, dziyzka, skopiec, noji wiadra drewniane okrongłe, ftore były na stałe zawiysone w studniaf i my takie wiadro mieli na dole. Jak sie zuzyło, zamiyniylimy na blasane, bo blasane było lekcyjse, nie trzeba było telo siyły do przekroncanio korbom, jak na drewniane* (Iwan 46: Nd); *Po coście kozali dziecku iś po wode, biydok mały, korba sie mu z rynki wyślizgła i go uciyna* (CoWś 183: CzG); (ogsp.).
2. *bud.* **‘ręczna lub stojąca wiertarka; 📷 Tabl. V’:** *Korba ze świdrym* (matK: ŁN); *Korba do świdrów. Jak na tamte casy, to było juz barz potrzebne narzyndzie, choć tak prymitywny uchwyt na świdry, śróba z boku i zakroncanie klucym. Były w tamtyf casaf juz i moderniyjse korby, ale były drogie, nie kazdy se móg pozwolić kupić* (Iwan 56: Nd); (CoWś 220); (ŁN, Nd).
3. *tkac.* **‘w WARCULI: listewka połączona z pedałem i osią, na której osadzone jest koło napędzające wrzeciono z FALFĄ; 📷 Tabl. V’:** (matK: Nd).

zob. fraz.:
KORBA ODBIYŁA {*komusi*}

KORBAC *rz. mnż*

1. **‘spleciony z rzemieni batog, używany przez PYTACÓW do popędzania konia w czasie objazdowego spraszania gości weselnych; dawniej używany do bicia ludzi’:** *Jako pytac weselny zawse musym mieć przi siebie korbac. Ni ma, to jak siadnonć na kónicka w sukmanie, kapelusie z piórkami i korbacym w rynce, to ino wtedy serdusko mocniyj bije* (pmKosz: CzG); *Dostołek piyknom rać, to bem mioł do korbaca, jesce babe popytom o smatke, zeby na wesele go juz mieć zrobionego* (pmKosz: Jw); *Chłopa zawse zdobiyła sukmana. Jak ubroł sukmane robiół sie zawse wiynksy i paradniyjsy, tu dzie były stójka, to sie dawało cyrwonom wstonzke, zaś kie sie sło pytać na wesele, to byli tacy pytace, to óni mieli takie wstonzki bioło-cyrwone, ułozone w krokiewke na ramiyniak, prziozdobione miyrtym, a w rynce mieli korbac. Tom sukmane, nosi sie jom latym, jak i zimom, mozna jom zarucać na madziar abo odziywać na rynce* (pmKosz: Jw); *Toblicka była i gryfel. A choćftory to był taki, jak ni mioł gryfla, to gwoździym pisoł na tyj toblicce, noji mazoł. Rachunki tyz były. A wozić sie nie dali. Ho, jakby na lód uciók chłopiec, toby ón zaroz dostoł korbacym* (BubSpT 104: ŁN); (CoWś 252); (CzG, Jw, ŁN).
2. **‘bat używany w gospodarstwie domowym do popędzania, bicia zwierząt’:** *Korbace – bije sie tym gynsi, krowy* (matK: Nd); *Jo ci dom, kied weznym korbac – jaze na rzić nie siednies! – Ze sitowaciny to jo se uplót korbac – wtronciył sie Kuba. – E, to jo mom lepsy bic – woło z wody Jyndruś – prowdziwy durkac ukryncony z trzof wojek lnu dobrze namocanego we wodzie. Jak my wcora zganiali, to tak strzyloł, jaze do dziedziny było słychno* (SpCzyt 17: Nd); (Nd).

KORBACE *rz. nmos, past.* **‘produkt z KLAGANEGO SYRA w postaci grubych nitek (formowanych ręcznie), moczonych w ROSOLE podobnie jak OSCYPKI; 📷 Tabl. III’:** *Pełno sala i tam właśnie wtedy jes tyn stół regionalny, tam som te potrawy wselijakie, od gałusek do... kołoce, gałuski, takie gałuski, macianki, korbace, tam syry wselijakie, baby... – No baby to u nos takie kisone ciasto, sie to nazywo baby* (Kc). [**korbaciki** – Kc]

KORBACIKI *rz. nmos, kuch.* **‘produkt z KLAGANEGO SYRA w postaci grubych nitek (formowanych ręcznie), moczonych w ROSOLE podobnie jak OSCYPKI; zob. też: KORBACE; 📷 Tabl. III’:** *Jesce korbaciki robie, to jesce korbaciki trza robić, no* (KorpSp: Kc).

KORBA ODBIYŁA {*komusi*} **‘o sytuacji, kiedy ktoś zaczął zachowywać się jak człowiek niezrównoważony psychicznie’:** (CzG).

KORBICEK *rz. mnż* **‘mały karb jako znak rozpoznawczy’:** *Korbicek zrobiół* (matK: Dr).

KORBKA *rz. ż* **‘mała KORBA w zn. 1.’:** *Na korbke hospel* (matK: Fr).

KORBOWY *przym.* **‘od rz. KORBA’:** *Korbowy świder* (matK: Tr); *Ryncnim mało hasnujom, bo sytko korbowe wiertajom* (matK: Tr); (Tr).

KORCIĆ *cz. ndk* **‘ktoś ma wielką ochotę coś zrobić’:** *Korci go, zeby gdziesi seł* (matK: Fs); *Korci mie, ciongnie mie, pryndko iś* (matK: Fr); *Ale go tyz korciyło* (matK: Łp); (Fr, Fs, Łp).

KORCIELE *rz. nmos* **‘łyżwy; zob. też: KORCULE; 📷 Tabl. VI’:** [Jak się mówiło na łyżwy?] – *Korciele* (KorpSp: Tr).

KORCIOLE *rz. nmos* **‘łyżwy; zob. też: KORCULE; 📷 Tabl. VI’:** *Korciole* || *lodówki* (matK: Jw).

KORCIULE *rz. nmos* **‘łyżwy; zob. też: KORCULE; 📷 Tabl. VI’:** *Jezdzom na korciulaf* (matK: Kr).

KORCIYPKA *rz. ż* **‘niewysokie drzewo lub krzew, mające białe, intensywnie, słodko pachnące kwiaty zebrane w grona, owoce jadalne, małe, okrągłe, czarne, słodko-gorzkie; czeremcha zwyczajna (*Prunus padus L.*); zob. też: KOCIYRPKA; 📷 Tabl. I’:** *Kociyrpka* || *korciypka* (matK: Fr); *Bedzie loło, bo korciypka kwitnie* (matK: Nd); *Korciypka we wiesne kwiot mo* (matK: Nd); *Piyknie tam woniała korciypka nad potokiym* (matK: Fr); (CoWś 210: Nd); (Fr, Nd).

KORCMA *rz. ż* **‘ogpol. karczma; zob. też: KARCMA’:** *Jedyn mnik z klostora uciók i zrobiół sie wielkim pijokiym, piół w korcmie, a zaś gazda przyseł potym znowu do korcmy, a tymu gazdowi miano było Wojtek* (MalPS 137: Jw).

KORCÓWKA *rz. ż*

1. **‘rodzaj żłóbka na obwodzie nasiębiernego koła młyńskiego lub koła wodnego w tartaku, powstałego przez wstawienie poprzecznej deski, ułożonej pochyło względem promienia koła; w żłóbek taki wlewa się woda i swoim ciężarem obraca koło; rzadziej: prosta łopatka koła wodnego podsiębiernego; 📷 Tabl. V’:** (JostSłG 19: NB).
2. **‘naczynie drewniane o pojemności 30 litrów’:** *Ćwiyrć = korcówka zarno miyrzać* (matK: Tr).

KORCUGLE *rz. ż, zwykle w lm* **‘łyżwy; zob. też: KORCULE; 📷 Tabl. VI’:** *Jadzie na korcuglaf* (matK: Łp).

KORCULE *rz. nmos* **‘dawne, drewniane, prymitywne łyżwy, wykonane domowym sposobem z kawałka deski, okute blachą i mocowane do butów rzemieniami lub sznurkami, nadające się do ślizgania się po lodzie i utwardzonym śniegu; 📷 Tabl. VI’:** *W hokeja to grajom na korculaf* (CoWś 259: NB); *Na korculaf sie jeździyło, na sonkaf, na nartaf, na workaf i na cym ino fto móg* (plBłachut: Fr); (MłynWDU: CzG); (CzG, Fr, NB). [**klyncki** – Fs, Nd; **korciele** – Tr; **korciole** – Jw; **korciule** – Kr; **korcugle** – Łp; **lodówki** – Jw; **rapcie**]

KORCUWAĆ *cz. ndk* **‘wyrywać pniaki po ściętych drzewach, czyścić teren z drzew i korzeni; karczować; zob. też: KORCYĆ’:** *Korcuwać* || *korcyć pnioki* (matK: Fr); (Fr, Tr).

KORCYĆ *cz. ndk* **‘wyrywać pniaki po ściętych drzewach, czyścić teren z drzew i korzeni; karczować’:** *Korcuwać* || *korcyć pnioki* (matK: Fr); (Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Łp, Nd). [**korcuwać** – Fr, Tr]

KORDONEK *rz. mnż, str.* **‘rodzaj nici skręconej z kilku nitek, używanej do wyszywania zdobień na SERDOKACH, KOZUCHACH i na CUCHACH BIOŁYCH’:** *Pod kabotek ubiyro sie kosule z cornym wzorym wysywanym takim, kordonkiym na ramiyniu. Cynsto som to gwiozdy ośmioramiynne* (pmKosz: Jw); *Na kosuli trza se dobrze ułozyć i rozmyśleć iksy, bo to kordonkiym iksy trza wysywać, w kozdym kwadraciku mo ik być piynć, downiyj wysywałak cały rynków, teroz ino posek* (pmKosz: Jw); (Jw, Kr, ŁN).

KOREK *rz. mnż*

1. **‘zatyczka do butelki, wetknięta w szyjkę’:** (Dr, Fr, Fs, Kr, ŁN, ŁW, Tr).
2. **‘bezpiecznik topikowy w instalacji elektrycznej; 📷 Tabl. II’:** – *Baby pruły piyrze, juz było światło wtedy, juz było światło, pamiyntom, moze jesce i przed tym. Przi lampaf tyz pruły, no bo jakze? No, ale juz było światło, to chłopcy sie poryftuwali, godajom u Kuśmierza – tak tam wołali – prujom piyrze, baby posły tam, to pół, no pół dziedziny niy, ale dziesiynć, dwanoście bob, dwa stoły złoncone, piyrzi pełno. A godajom: Dzie tam majom te korki od światła, coby tam wlyź, a nie wiedzieć, co jak, niy? No to jedyn juz poobziyroł wsyćko. No to idymy. Koguta do rynki. – Koguta musieli piyrse złapić. – Korki odkrynciyli, zrobiyła sie ćma, a óni koguta siuf na stół, a kogut oztrzepoł piyrze wsyćkie po całym dómu* [śmieją się] (Kc).
3. *muz.* **‘ruchomy kołek w GŁOWIE skrzypiec, służący do naciągania struny; zob. też: KOŁEK w zn. 5.; 📷 Tabl. VI’:** *Korki, co sie struny naciongajom* (matK: Fs).

KOREŚPONDKA *rz. ż* **‘kartka pocztowa z wolnym miejscem na napisanie krótkiej wiadomości**

(bez zdjęcia); też: widokówka; kartka korespondencyjna; 📷 Tabl. VI’: (matK: Nd).

KORKI *rz. nmos, str.* **‘buty na obcasie korkowym; 📷 Tabl. IV’:** *Korki || korkowe bóty* (matK: Fs). [**korkowe bóty** – Fs]

KORKOWE BÓTY *str.* **‘buty na obcasie korkowym; zob. też: KORKI; 📷 Tabl. IV’:** *Korki || korkowe bóty* (matK: Fs).

KORMIACKA *rz. ż* **‘karmienie zwierząt w stajni’:** *Jak sie idzie ku sianie, to sie idzie siano ostrzepuwać, potym przewracać, potym grabić, potym zwozić, no do ciymnyj nocy. Jak sie pozwozi, to znów kormiacka, krowy dojić i świnie i no za porzondkiym syćko* (BubSpT 96: Kr).

KORMIAĆ *cz. iter.* **‘karmić zwierzęta wielokrotnie’:** *Potrawa, co sie kormio bydło* (matK: ŁW).

KORMIĆ *cz. ndk*

1. **‘dawać zwierzęciu, człowiekowi pokarm; też: tuczyć zwierzę intensywnie’:** *Futruwać = kormić* (matK: Nd); *Odbywać gade – kormić stworzynie całe* (matK: ŁN); *Futruwać kónia, kie sie go pasie, kormi sie* (matK: ŁN); *Sulkami gynsi kormimy* (matK: Kc); *Odbywać gade – kormić stworzynie całe* (matK: ŁN); *Baba do wos odpowiedziała, ze óna nie bedzie dziadów kormić – i do pola z dziadym!* (matK: Łp); *W zimie? Ny dy fto mo furmanke, jak sie wymłóci ładnie, wyonacy to zarno, tak fto mo jakom furmanke, to jadzie do lasa, a fto ni mo furmanke jako jo, co zek juz stary, tak zaś kormiym to bydło* (BubSpT 17: CzG); *Potym trza było bydło odbywać; kormić, robocić! Bo my mieli przeciez i krowy – ściyry krowy, cielynta były zawse ze dwa, ze trzi świnie, i maciore, kury, gynsi, i sićko było! Ne to, nizeli to odkormiół, porobiół, ne to potym to zesło do dziewiontyj godziny. A buraki my do piwnice dawali na zime, zeby my mieli cym bydło kormić, ne to my chowali: krowy i cielynta, i tak, i kónia* (pmJerd: Fr); *Wykluły sie po casie kurcynta, a z orlik jojek dwa orlynta. – Niekze sie chowiom, trza ik kormić – godoł stary Gałajda* (SpCzyt 88: CzG); (ogsp.).
2. **‘o samicy: dawać pić mleko’:** *Świnia krzonko, jak prosiynta pleko || kormi* (matK: Kc).

KORMIK *rz. mos.* **‘z niechęcią o człowieku otyłym; zob. też: BUKWIR’:** (plBłachut: Fr).

KORMIOC *rz. mos* **‘mężczyzna oporządzający i karmiący bydło w stajni’:** (GrJMSp 176).

KORMIYNIE *rz. n*

1. **‘forma rzeczownikowa czas. KORMIĆ’:** (matK: Fr, Fs, Kc).
2. **‘pokarm dla zwierząt hodowlanych’:** (matK: ŁN, ŁW, Nd, Tr).

KORMUWAĆ *cz. iter.* **‘karmić wielokrotnie’:** (matK: CzG).

KORNET *rz. mnż, muz* **‘instrument dęty blaszany podobny do trąbki’:** (matK: Jw).

KORNIK *rz. mż* **‘szkodnik lasów iglastych, drobny, ciemno ubarwiony chrząszcz, drążący w drewnie chodniki, kornik drukarz (*Ips typographus* L.); 📷 Tabl. I’:** *Kornik || durkac* (matK: ŁN); *Korujom if, coby sie kornik nie chytoł* (matK: ŁN); (Fr, Fs, ŁN). [**durkac** – ŁN;]

KOROL *rz. mnż, str.* **‘pojedyncza kulka nanizana na nitkę lub będąca częścią innej ozdoby, np. pierścionka, SPINKI’:** *Na syji wisom piykne dyntki wionzane z tyłu snurkiym. Cynsto tyz dawano takie małe dyntecki do porty, dawano zeby jom prziozdobić, by sie piykniyj świyciyła. Jak odpod ftoryn korol, to sie nic nie stało, bo te dyntki nie były takie drogie, jak te prowdziwe korole* (pmKosz: NB). [**korar** – Rp]

KOROLE *rz. nmos, str.* **‘ozdobny element stroju kobiecego, zwykle w postaci kilku paciorków koralowych (lub innych) kulek nanizanych na nitkę. Szczególnie cenione są korale wykonane z prawdziwego koralu, ozdobione dodatkowo medalikiem lub krzyżykiem, wieszanym u najniższej WOJKI; 📷 Tabl. IV’:** *Ściybać korole* (matK: Tr); *Korole na syje* (matK: Fr); *Świycidełka – takie korole świyconce* (matK: ŁW); *Mom paradne korole, bo az ściyry wojki i jesce na ostatniyj jagniusek wisi. Na kosuli piyknie sie błyscom cyrwone korole, ftore w wojki złoncone som na karku, z tyłu snurkom cyrwonom som zwionzane na maśle* (pmKosz: Kr); *Do całego kroju trza zawse sie przistrojić, to jakom brośke przipionć, to zauśnicki przipravić i korole na syji zawiysić. Dyntki to były takie nojtońse korole, takie bioł abo bure i puste w środku, podobne do dyntek były paciorki, ino óne były cyrwone i sie świyciyły, a korole, to juz takie jak górolskie, bo my od nik zapozycyli, abo takie małe cyrwone i świyconce* (pmKosz: CzG); *Korole mogom wisieć we troje, a na ostatnim rzondku baby wiysały jagniusek, to tyz na korolaf cyrwonyf i jesce te, co sie śklyły, bo óne paradne były, bo te bioł, te śklonce, to juz sie tak nie godziyły do gorsetu* (pmKosz: Kr); (ogsp.). [**górole** – Jw, Łp]
zob. fraz.:
ZIABIE KOROLE

KOROLICEK *rz. mnż* **‘pęcherzyk powietrza, tworzący się na ściance naczynia z wodą lub na powierzchni wody’:** *Stary fajke kurzół, ozmyśloł i pokazuwoł: w tyj mało, ladacy be owiesek, w tyj tyz mało baniek – kiepski be grof, a w tyj*

dziwaśkyny pokazujom sie pociorecki – he, słaby be jarzec i wróble go bedom pić, w pucharku ino dziekyny jes korolicek na wodzie – nie be kapusty, a co urośnie, to jom gonsiynice zjedzom (BalNS 65–66: Fr).

KORONNY *przym.* **‘o gałęziach składających się na koronę drzewa’:** *Gałynzie koronne || kónory* (matK: Kr).

KORPAĆ *cz. ndk, str.* **‘szyć, łatać, wiązać niedbale, niefachowo’:** *Korpać, kie brzidźko zesyte* (matK: Tr); (Dr, Fr, Fs, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr).

KORPIYL *rz. mż* **‘powszechnie sadzona do niedawna roślina pastewna, odmiana kapusty, o dużych liściach i dużych, soczystych bulwach, białych w środku, wykorzystywana jako wartościowa pasza dla bydła, dodawana do POLYWIONKI; dawniej w biednych rodzinach gotowana również dla ludzi, czasem opiekana na blasze pieca kuchennego; brukiew (*Brassica napus* L. var. *napobrassica*); 📷 Tabl. I’:** *Korpiyl jakby burok* (matK: Fr); *Kwaki || kopiele* (matK: Jw); *Korpielikef nasadziyła, coz kiedy uskło* (matK: Dr); *Buroki to mieli prze krowy, a korpiele to skrobali i dzieci jadły, surowe tak gryzły abo susyli na blachaf. Noji gynsi jak chowali, to potym if tucyli, kormiyli. Namleli tego ziarna i tako monka była, i potym robiyli takie sulki, na blachaf to susyli i potym chodziyli, i kormiyli rano i wiecór te gynsi. Wpychali i tak: gyns sie utucyła, to potym mieli jodło, miyso i smolec z tyj gynsi, piórka to potym pruli i pierziny robiyli. Korpiele były tak jak buroki ino biołe i słodkie, to mozno było je jeś i okrongłe liście miały* (plBłachut: Fr); *Na kapuścisku my sadziyli tyz korpiele. Było ś nimi doś roboty, bo trza było ik plewić i okopuwać. Korpiel to był taki jak burok, ino wiynksy i nie cyrwony, jacy bioły. Mo takie wielkie, zielone liście, a od spodku takom wielkom głowe, co sie potym wykopuje i kormi sie abo zwierzynta, abo i my choćkiedy jedli, bo były słodkie* (plBłachut: CzG); *Jak jo pamiyntom, jak my byli mali, jak my sie tymi korpielami zajodali, omylimy w potócku i hej, az sie nom usy trzynsły. Potym to znikneło* (CoWś 210: ŁN); *Korpiele to takie, co sie je, nie wiecie, jakie to? Rośnie tak, jes zółto i bioło, takie liście mo do kapusty podobne, ale drobniyjse* (TPPG I 85: ŁN); (ogsp.). [**kwak** – CzG, Fs, Jw, ŁN, Rp, Tr; **kwaka** – ŁW, Nd]

KORPYNTNIOK *rz. mos* **‘ironicznie o mężczyźnie niskiego wzrostu’:** *Wtedy to jesce była tako moda, ze te nogawice były syrokie u dołu i długie, a bóty kawalyrzi nosiyli takie na hrubyk nopiyntkak. – No to wtedy nie widzioł sie jesce taki mały korpyntniok. Ne bo obuł takie bóoty, te wysokie nopiyntki sowały sie pod tymi nogawicamni zwónami, a ón chodziół taki wyproscony. I nifto tak nie godoł, ze ón mały. Teroz to kozdy godo, ze to taki korpyntniok* (GrJMSp 245). [**korpyntlok**; **piparas**]

KORUNA *rz. ż*

1. **‘najbardziej charakterystyczna oznaka władzy królewskiej i cesarskiej, noszona na głowie’:** (Kr, Nd, Tr).
2. **‘rodzaj diademu na głowie panny młodej, wykonany z cekinów, błyszczącego drucika (WONTRYSU) i wstążek’:** *Cepiny były. Cepiyli wtedy jak pośli do młodego, w drugim dniu, we cwortek, we środe cy we cwortek, to se tam późniyj tom młodom paniom cepiyli. Wionek miała na głowie, a tu miała korune takom z przodku i to, to jyj posyjmuwały: starościno i te kobiyty tam, i zacepiyły jom, włosy zakrynciyły, i takie kółko zrobiyły, i noji tam potym dor dawali, jak juz była zacepiono* (BubSpT 44: Fr).
3. **‘jednostka słowackiego lub czeskiego systemu monetarnego; 📷 Tabl. VI’:** *Sto tysiyncy korun* (matK: Jw); *Mioł zapłacone korune na dziyń* (matK: Fs); *– No, no to wiys co, to jo posłak tam i wiys co kupiyłak za te piynć korun? Chleba. Chlyb, bo kciałak spróbować, jak to wyglondo chlyb, jak, jak smakuje chlyb i jak wyglondo, niy? No, noji i, i to widzis, nie było tak, ze kupis cukierki, bo, bo trza było tyn chlyb, zeby spróbować, niy? No* (CzG); *Woziylimy tromy, hej! Na kubiki, mielimy po piyndziesiont korun od kubika, mielimy po seśdziesiont jako my se wyjednali, no tak* (BubSpT 16: CzG); (ogsp.).
4. *daw.* **‘jednostka systemu monetarnego w czasach austro-węgierskich (wprowadzona od 1892 r. w miejsce poprzedniego GULDENA), równa 100 HALYRZOM w Austrii i 100 FILEROM na Węgrzech (wymiany guldena na koronę dokonywano według przelicznika: 2 korony za 1 guldena); 📷 Tabl. VI’:** *2 koruny = papiyrek* (matK: ŁN); (Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Tr).
5. *str.* **‘pas w dolnej części spodnicy, powstały przez zagęszczenie wzorów kwiatowych; 📷 Tabl. IV’:** *Do kościoła cynsto ubiyrom spodnice z korunom. Krowy na polu sie gziyły, a jo wołała z daleka chłopa, bo nie bedym je śturkać, jak mom na sie farbanke z korunom* (pmKosz: Tr); *Tybetki to majom po siebie pełno kwiotków, u spodku leci taki ik syroki posek, zaś potym do góry, to juz som tak, co ftoryn porozrucane, na Świynta*

odziywo sie jasne tybetki z korunom, zaś jak jakie pogrzeby, to ciymne (pmKosz: NB); (NB, Tr).

6. **‘konary i gałęzie drzewa’:** *Koruna stromu* (matK: Kc).
7. **‘czubek piór na głowie dudka’:** *Dudki na głowie majom koruny* (matK: Fs).

KORUNKA *rz. ż*

1. *str.* **‘ażurowa tkanina, używana do zdobienia bielizny kobiecej lub bielizny pościeli; koronka; zob. też: CIPKA w zn. 1.; 📷 Tabl. IV’:** *Przi kosuli mom biołom forbótke z cyrwonymi wstawkami. Jak syjym kosule, to zamawiom se juz takie gotowe korunki, bo to straśnie duzo casu zajmuje robiynie takiyj forbótki* (pmKosz: Jw); *Cipki, co sie obsywo koło fartucha, korunki* (Nd); [– A ten ścykieraj, co to jest?] – *To jes haft. Tak jakby z pasymka bawełne, wyhaftuwać coś ryncnie, no to jes tyn ścykieraj. I to jes przi tyf kosulaf, przi długif rynkowaf, dosyty, to juz taki dosyty ścykieraj, hej. Noji tak samo przi tyf spodnikaf cy spodkaf, bo to tyz sie w kazdy wsi...* [– A te cipki to są?] – *To jes typowo korunka, tako ciyniutko korunka fabrycno korunka. Chyba, ze ftosi zrobiył takie cipki na przikłod do fartucha, to były i jak był wiek dziewiytnosty z cornyf nici, jak dzie fto dostoł, to robiyły baby na sydełku, hekluwały. No bo tak na drótaf, to ścrykuwały, a tak to hekluwały* (Nd); *Obydwie snurki od fartucha, tu z tyłu, jak jes to wionzanie, musiały być słozone w harmonijke, jak sie ozkłada, zeby tyz barz nie była jedna dłuzso od drugi. Zeby korunka od fartucha nie była, broń Boze, długso od, od spódnicy, bo moze być nad spódnicom, nad krajym spódnicy, dwa, trzi cyntymetry. Ale ni moze być długie* (Nd); (Jw, ŁN, ŁW, Nd).
2. **‘zestaw koralików nanizanych na nitkę, wykorzystywany przy odmawianiu tajemnic różańcowych; zob. też: RÓZANIEC’:** *Takek sie uciesyła ty korunce* [z tego, że znalazłam różaniec] (matK: Rp); (ŁW, Nd, Rp).
3. *str.* **‘zdr. od rz. KORUNA w zn. 2.’:** *Młodom weznom, korunke syjmiom* (matK: Tr); *Korunka z trzepiótek* (matK: ŁW); *Korunka z trzepiótkami, co sie świyci* (matK: ŁN); (Fr, Kr, ŁN, ŁW, Tr).
4. **‘grzebień kury; 📷 Tabl. I’:** (matK: Kr).

KORUNKOWY *przym.* **‘ogpol. koronkowy’:** *Mankiety przi tyj obsywce rynkowa robione były na iglicaf. Ścykieraj u młodyf dziywek był syrsy i bardziyj paradny, bo to odchodziył na syrokość, tak zeby ta bufka nie była wiynkso niz ścykieraj, a starse baby to my miały takie kosule z długim rynkowym i tyn ścykieraj, to jes od mankietu po palce, tyz wcale nie mały, to jes takie korunkowe* (pmKosz: Kc).

KORUWAĆ *cz. ndk* **‘zdzierać korę z drzew iglastych, zwykle za pomocą KOROWACKI’:** *Korujom drzewo, coby sie kornik nie chytoł* (matK: ŁN).

KORYTECKO *rz. n, kuch.* **‘zdr. od rz. KORYTKO w zn. 1.’:** (matK: Jw).

KORYTKO *rz. n*

1. *kuch.* **‘podłużne, półokrągłe naczynie drążone w kawałku pnia, używane dawniej do przygotowywania ciasta lub do innych czynności kuchennych; też do wiania zboża na wietrze, a nawet do kąpania niemowląt; 📷 Tabl. II’:** *Na korytku; takie korytko, co sie wyrobio monke* (matK: CzG); *Korytko – wyciosane z pół drzewa, downi baby zaprawiały w tym chlyb* (matK: Fr); *Opolo sie zarno, na korytku strzonso sie* (matK: Fs); *Zarobio sie ciasto na korytku* (matK: Jw); – *A takie nacynie, we ftorym sie przigotowuwało ciasto na chlyb? – To to korytko było, drewniane takie, na potym to juz se kupuwali takie balijki okrongłe, nieokrongłe, jak juz były te blasane takie, jak ftosi juz ni mioł korytka, bo ni mioł fto zrobić, bo po pewnym casie ni mioł fto zrobić tyf* (MMilMCK: Nd); *Weznyme gruli naskrobiyme, potym sie dobrze spucy, na korytko sie wygarnie, zaleje wodom zimnom, drozdzy sie dodo i potym kiśnie bez noc* (pmMich: Fr); *Dziecko śpiyli, na korytku huziali* (matK: Fr); *Chleba sie nie kupuwało w sklepie, ino kozdo baba sama se piekła chlyb w dóma. Trza było mieć drozdze, monke, kapke soli, jojko i otrymby pszynne. Do miski sie rozpusco we wodzie drozdze, a potym miysać trza cały cos i dodawać monke. Miyso sie drewnianom łyzkom, nie zelaznom. Jak juz sie wymiysało, to trza zostawić na pół godziny. Taki zacyn, to sie zostawiało w korytku i tam w tym korytku rós* (plSarna: CzG); *Zaprawi sie, późni monki dosypuje do tego. Drozdze daje i monke, i soli, i gruli troche.* [W czym?] *To som takie korytka wykopane z wiyrzby, z wiyrzbowego drzewa, zeby były lekie i gładkie, i fajne, no wygładzone. No a tak potym przistympuje do piecynio. No to tam piecom zawse kołoce, grulowniki tyz, zawse tak trzi kołoce, ze trzi grulowniki, bo to grulowniki to som na spodku z ciasta, a z wiyrchu to jes z gruli* (BubSpT 54: Fr); *Późni sie zarobi. W cym? No dy to my momy takie korytka, takie z drzewa wyrobione, a jak tyz ni ma korytka, no to w takim laworze se tyz, jak juz mo tak albo w jakim gorcku* (BubSpT 145: Tr); *Weznymy ziymnioków, naskrobiyme, potym sie dobrze spucy i ozmiyso, takie korytko*

i na korytko sie wygarnie, tak potym sie zaleje wodom zimnom, i potym sie dodo drozdzy, jak przechłódnom, drozdzy sie dodo i potym kiśnie bez noc (BubSpT 98: Łp); *W Wilijo som syćka w dóma, kiezby ik naroz odmiyniół. Nie krzicom jedni na drugik, pomogajom sobie, a robiom jaz do samyj północy. Matka dóma juz w nocy obmyślyła, co mo warzić i piyc, to juz ozpaluje, kisi na korytkak, a ociec wynosi sie het z dóma, a dzieciska cupiom koło matki – starse zaś robiom, co im matka koze. Nie wolno wtedy płakać, bo świynto Wilijo patrzi na izby* (NaSp 31: 12); *Wisi tam na ty ścianie i korytko, ktore zastympuwało wanienke do kompanio dziecka* (Iwan 5: Nd); (ogsp.).

2. **‘podłużne, półokrągłe naczynie, drążone w kawałku pnia lub zbite z deseczek, używane do karmienia zwierząt domowych; 📷 Tabl. III’:** *Wsuj tym kurom do tego korytka tyn śrót* (plBłachut: Fr); *Przekónane były nase orlynta, ze som kurami. Zyły jak kury i myślały jak te kury, co ta dziś gazdowie dadzom zryć do korytka. Zarły se biydoki glizdy i chrobocki, i furgały ino z desecki na pniocek* (SpCzyt 89: CzG); (CzG, Fr).(CzG, Fr).

KORYTNIOCKA *rz. ż* **‘ropucha’:** (matK: Dr).

KORYTNIOK *rz. mos* **‘mężczyzna otyły, z wystającym brzuchem’:** *Dzie to juz taki korytniok moze być?* (GrJMSp 249).

KORYTO *rz. n*

1. **‘duże naczynie drewniane o długości do 2 m i szerokości do 60 cm, drążone z połowy pnia miękkiego drzewa, np. wierzby, topoli, służące do PARZENIA zabitej świni i ROSOLENIA mięsa po jej rozebraniu; 📷 Tabl. III’:** *Koryto wykopane* (matK: CzG); *Do koryta ś niom* [po zabiciu – o świni] (matK: Fr); *Na koryto kładzie i soli* (matK: Jw); *Koryto wydłubane* (matK: Jw); *Zaprawio sie na korycie* (matK: ŁN); *Koryto, co świnie parzi, skobli* (matK: Fs); *Miysiorz to miyso parzi w korycie takim zrobionym z drzewa* (pmMich: Fr); *Świnie sie biyło roz do roku. Ta świnia sie rosolyła tak do tygodnia w soli na korycie. Ze świni było sołdrzina, spyrka i robiyli sadło. Na świni som takie błony na bokaf. Te błony sie wybiyrało całe, kładli tom błone na stół, na tym, co tam sie rozbiyrało tom świnie* (GrJMSp 306); *Chłopi ryftuwali wielkie koryto, włozyli do niego świnie, a były duze – sto piyndziesiont, dwasto kilo. Pololi goroncom wodom, zeby sierzć dobrze schodziyła, jak bedom skoblić. Ocysconom zawiysiyli na orcyku, gazda wycion podgardle, wontrobe zaniós babie, a ta nasmazyła pełny rondel* (BrzyzŚw: Kr); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Nd).
2. **‘podłużne naczynie, zbite z desek, służące do karmienia świń’:** *Musis zminić koryto w stajni, bo juz het zgnite* (plBłachut: Fr); *Pamiyntom, pamiyntom, jak my piyrsom świnie zabiyli, jak my tu prziśli gazduwać, zabiylimy tom świnie, przisеł teściu, zrobiół nom tom całom, e, co do koryta rosolić, te nogi i te zioberka, i to syćko, tom słónine to mielimy jom trzi roki* (RnS 174: ŁW); *Wyndzarniów, wyndzarniów nie było. Downo wyndzarniów nie było.* [Od razu na strych] *Tam sie wiysało. Piyrse sie solyło w korycie tom świnie, w korycie – nie wiym, cy wiycie, takie było z drzewa wyciynte i tamok zrobiyło sie sól z tym coskiym, óno sie tam solyło, jak nie było zamarznionte i to sie polywało tym, i przeciyrało tym, jak sie dobrze juz zasolyło, no to potym posło do bontu* (Kc); *Jak sie zabiyło, to sie robiyło tak: oskoblyło sie oparzyło sie, bo to downo było koryto, nie tak jak tam dzisiok, co som te zakłady miysne, bo było to koryto wyłupane z drzewa, z wierzby. Sukało sie takie noj... dziesik nad wodom duze hrube drzewo, wiyrzbe wycinali, to i to chóckiedy pół roku dłubali. W tym drzewie wycinali, to była graca, to sie nazywała tako motyka, to było podkrziwione jak siykiyra coś, to sie ciosało i toto wybiyrali cały środek takom dłubanke, i w tym nojlepse było miyso, nojlepso była spyrka, bo sie to rosolyło* (KorpSp: Kr); (ogsp.).
3. *past.* **‘pojemnik do rosolenia OSCYPKÓW; mieści się w nim kilkanaście OSCYPKÓW; 📷 Tabl. III’:** (matK: Rp). [**złób** – Rp]
4. **‘łożysko rzeki’:** *Koryto wodne* (matK: Nd).
5. *muz.* **‘część GŁÓWKI instrumentu smyczkowego powyżej PROZKA, gdzie osadzone są KOŁKI do naciągania strun; 📷 Tabl. VI’:** (CzG).

KORZEC I *rz. mnż* **‘jednostka miary objętości ciał sypkich, zwłaszcza zboża, równa ok. 120 litrom’:** *Korzec = śtyry ćwierci* (matK: Dr); *Korzec = 2 gbeły; śtyry wiyrteliki = 1 gbeł* (matK: Fr); *Śtyry wiyrteliki – 1 gbeł, 2 gbeły – 1 korzec* (matK: Fr); *Gbeł = ½ korca = 60 litrów* (matK: Fs); *Dwa gbeły to jes korzec, do gbeła* (matK: Jw); *Na korce miyrzajom grule, zarno; śtyry ćwierci na korzec* (matK: Kr); *Gbeł = ½ korca; korzec = 2 gbeły* (matK: ŁN); *Korzec = 2 gbeły; 1 gbeł = ½ korca = 4 wiyrteliki* (matK: Nd); *Śtyry wiyrteliki – 1 gbeł, 2 gbeły – 1 korzec* (matK: Fr); *Gbeł = seśćdziesiont litrów, dwa wiyrteliki = pół gbeła* (matK: Fs); *Wiyrtelik = 15 litrów, trzeba śtyry na jedyn gbeł; dwa gbeły na korzec* (matK: Kc); *Gbeł = 4 wiyrteliki, 1 wiyrtelik = 15 litrów, 2 gbeły = korzec* (matK: Fr); *Wiyrtelik = 15 litrów, gbeł = śtyry wiyrteliki, korzec = 2 gbeły* (matK: Fr); *1 gbeł = ½ korca = 4 wiyrteliki; korzec =*

2 gbeły (matK: Nd); *Korzec = 2 gbeły, gbeł = śtyry wiyrteliki; wiyrtelik = 18 litrów* (matK: Nd); *Gbeł = ½ korca, wiyrtelik = 15 litrów, 2 wiyrtliki = ½ gbeła, ćwiyrć = ½ gbeła* (matK: Tr); *Korzec = 2 gbeły; gbeł – 4 wiyrteliki, wiyrtelik – 15 literów* (matK: Kc); (ogsp.).

KORZEC II *rz. mż* **'szkodnik lasów iglastych, drobny, ciemno ubarwiony chrząszcz, drążący w drewnie chodniki, kornik drukarz (*Ips typographus* L.); zob. też: KORNIK':** *Kornik* || *korzec* (matK: Fs); *Zołna korce dziubie* (matK: Nd); *Korzec pod łubkiym* (matK: Rp); (CzG, Fr, Fs, Jw, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KORZISTAĆ *cz. ndk* **'odnosić z czegoś korzyść':** *Korziscom na nos, na dziadaf* (matK: Dr); *Nedy musi być, jak mos jak mos, jageś wyucony w robocie i myślis, ze trza robić, no to jes dobrze. A jak mos sićkiego doś, to jes źle, bo sie nie naucys nicego, fces ino korzistać* (RnS 97: Jw); (Dr, Jw, Kc).

KORZIŚĆ *rz. ż* **'ogpol. korzyść, pożytek':** *Trzeba było troche popracuwać, zeby wygotowić takie niby proste urzondzynie, ale jakze przidatne w dóma. Ale korziść była tako, ze nie trza było iś kupić. Jacy chynci wysiłku i pomysłu w głowie* (Iwan 12: Nd); *Nastympno korziść z owce to był skóra. Gdzie nie było chłopa, a moze i baby, zeby na zime serdoka ni miała. Noji kozuchy, ktore niedowno przestały być odziyniym niezastompionym. I nastympno korziść z owiec to miyso. Przisła jesiyń, to baranina była podstawom zywienio jesiynnym, zimowym. Grule z baraninom to była nojcyńści wiecerzo* (Iwan 17: Nd); (Jw, Kc, Nd).

KORZYCEK *rz. mnż*

1. **'mały korzeń; korzonek':** *Jacy uwazoj, zebyś tyn korzycek nie oderwoł, bo sie nie przijmie* (matK: Dr); (CzG, Dr).
2. **'cienki trzon grzyba':** *Ciynki korzycek* (matK: Dr); (Dr, Fr).
3. **'ogonek w jabłku; 📷 Tabl. I':** (SSWG 13).

KORZYNIĆ SIE *cz. ndk* **'o ludziach: rozrastać się liczebnie; mnożyć się':** *Cygani potym juz sie telo korzeniyli, ze jak juz te óne przidawki posły do góry rodzinne Jezus Maryjo, ne mieli od razu po jedynoście, po dwanoście dzieci* (KorpSp: Rp).

KORZYNIE *rz. nmos, kuch.* **'przyprawa kuchenna':** (matK: Fr, ŁN).

KORZYŃ *rz. mnż*

1. **'ogpol. korzeń':** *Bylica rośnie miyjscami, jak fto mo padacke, to korzynie pije* (matK: Fs); *Prało dyscym, wiater łomoł lasy, wyrywoł smyreki z korzyniami, dziyń sie kurcoł* (SpCzyt 38); *Chore miejsca okładała maściom z cuchanego korzynia zywokostu, zeby sie chytrzij zrostało. Tłómacyła, jak zrobić takom maść i jakiymi okładami pozbyć sie spuchnielizny. Ponad wsićko dorodzała syrwotke abo kwaśnom wode z japtycnyf tabletek* (SpCzyt 136); *Zawse sie telo zbiyrało, zeby nie brakło, a zeby sie tele duzo nie zwysyło, zeby nie trza było potym to wyrzucać. No bo to i skoda, niy? Choćftory sie tam wyrwoł z korzyniym, no dy to trowa sie opuści od korzynia. No maciyrzonke sie zbiyro całom, całe listecki i tyn. No to jes takie krótkie, bo wysokie, ze śtyry cyntymetry, z piynć, wyzse nie be* (Fr); (Fr, Fs, Jw, ŁW, Nd, Rp).
2. **'trzon grzyba; 📷 Tabl. I':** *Cyrwone korzynie* [o grzybach] (matK: ŁN); *Na grziby chodziymy. Prawdziwki, podpiynki, rydze, maśloki, maliny, borówki. Grziby takie zółte, pomarańcowe, takie, w kupie rosnom, takie duze, wysokie, takie pozółtawe, kawowe takie, rydze som fioletowo takie, ón mo takom copke tak i korzyń mo, a prawdziwek mo takom ładnom bumbolke* (BubSpT 97: Kr); (Dr, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd). [**dupa** – Łp; **noga** – CzG]
3. **'z nacechowaniem emocjonalnym o męskim członku':** (GrJMSp 253).
4. **'część zęba tkwiąca w dziąśle; też: spróchniały ząb':** *Korzyń* || *noga* (matK: Fr); (Fr, Fs). [**noga** – Fr]

zob. fraz.:
LISCY KORZYŃ
LITWOROWY KORZYŃ
TWARDY KORZYŃ
ZIELONY KORZYŃ

KOS I *rz. mnż* **'we młynie: pojemnik na ziarno nad kamieniem młyńskim w postaci ściętego stożka (węższego u dołu), z którego ziarno sypie się pod kamień; 📷 Tabl. V':** *Jak zesło z kosa, łapiyło sie iskrzić* (matK: Łp); (JostSłG 19: NB); (Łp, NB).

KOS II *rz. mż* **'gatunek średniej wielkości ptaka, częściowo wędrownego, samce są jednolicie czarne, z intensywnie żółtym dziobem, samice mają ubarwienie oliwkowobrązowe, kos zwyczajny (*Turdus merula merula* L.); 📷 Tabl. I':** (matK: Dr).

KOSA *rz. ż*

1. **'narzędzie do ręcznego ścinania trawy, zboża, składające się z długiego trzonka i osadzonego na nim zakrzywionego, ostrego żeleźca; 📷 Tabl. III':** *Babka do klepanio kosy wbito do dziadka* (matK: Fr); *Kosa z piyntkom* (matK: ŁN); *Kosy nosiyli, kosiyli siano i tak sie nieroz umyncyli, bo trza było bez granice tak, coby nifto nie złapoł. Trza było kosom kosić to sićko. I kosom*

jef kosiół, na potym my grobali, niy. I to skło! (pl-Błachut: Fr); – *Inkso była kosa do zboza? – Ta sama kosa, jacy wkładało sie tyn, tom kulke tak zwanom, my to nazywali kulka. A potym i stolorze i robiyli te kulki, to juz miały dwa zymby, rozumiys? Jak toto było tak, to tu miały dwa zymby, jak było nizse zboze, to był nizyj tyn zombek, a jak wyzyj, to, to wyzyj, a jakeś miała z jednym, to trza było reguluwać sobie tym snurkiym, abo jom nizyj, abo wysyj, bo jak na dole zboze, no to ci łómało, to, to niy. No trza było se wyreguluwać tak w wiynksyj połowie u góry i wtedy to piynknie brało* (MMilMCK: Nd); (ogsp.).

2. **‘żeleźce tego narzędzia; 📷 Tabl. III’:** – *A jak sie sło do sklepu kupić kose, to jak sie wybiyrało, sprowdzało, cy bedzie dobrze kosiyła? – Kose to sprowdzało sie nojwiyncyl na na dźwiynk, na głos. Jak óna, brało sie jom za roncke, nie barz, trza było nie mocno ściskać za tyn kóniec kosy i uderzało sie o coś metalowego, i óna musiała mieć … tacy, co kosiyli, óni wiedzieli jaki kosa mo mieć głos, bo jak miała głos taki jak blaha, tak jak tako brutfana, to z takiyj kosy nic, óna sie nawet trowy nie chyciyła, musiała mieć ostry głos i taki długsy, rozumiys? Brzynconcy taki, rozumiys, dźwiyncny, a drugo sprawa, to kładło sie na woge. I według wogi. Dobro kosa, ktoro na przikłod nojmniyj wozyła, znacy ze był dobry materyjoł z tego i według wogi długo duzo sie kupuwało kos i wybiyrało. Noji późniyj, jak sie kupiyło kose, trza było jom klepać, bo óna sie trowy nie chyciyła, óna była fabrycnie tam trochu poklepano, a tu trza było mieć tom babke. Babka to jes takie, co sie wbijało tam do pnia, siadało sie, kose sie kładło na to i młotkiym. Były babki dwa rodzaje: gładko i ostro. Gładko to znacy, ze miała wiyrf tyj babki i był gładki, i młotkiym, tym ostrzym sie klepało po kraju, a na ostryj kose odwrotnie sie trzimało i po tym ostrym kose sie prowadziyło, a zaś młotkiym tym równiyjsym, tym tympym sie uderzało. Noji to trza było tak w miare uderzać, zeby nie było roz dalyj, roz blizyj, bo na kosie sie narobiyły takie zombki, takie, takie fale sie narobiyły, to późniyj jom znów trza było na… wyprościć, ale na drzewie, na jakimś kłócie, zeby to wyprościć. Noji taki piyrsy klep na nowyj kosie to było za mało. Jak była dobro, to juz sie kosiyła, ale dobrze kosa dopiyro kosiyła po drugim, po trzeciym klepie. Noji do tego trza było mieć jesce dobrom osełke. Musiało sie tyz osełke dopasuwać do kosy, bo jak kosa była twardso, twardo, to osełka musiała być miynkcyjso, bo jakby była osełka twardo i kosa twardo, to, toby tak jacy przejyzdzoł tak, jakby wzion kawoł patyka po stole jeździył, a jak była miynko, to zaś trza było mieć tom twardsom osełke. Neji w kusce, bo osełka była zawse w kusce, musiała być woda. A jak sie komu fciało zrobić na złość, jak my kosiyli tak w trójke, we cwórke cy w piontke jedyn za drugim, a był jaki cwaniak, ze cie doganioł, bo som kosiorze i słabi, i lepsi, to sie mu przirytuwało i do tyj kuski sie mu puściyło kawołek słóniny. – I tympiyło to? – Nie tympiyło, tylko słónina wydaje tłusc i ta osełka po tyj kosie lym mu tak pss pss przeleciała i nie pociongła mu, nie zaostrzyła nic, no* (MMilMCK: Nd); (ogsp.).

3. **‘element konstrukcyjny kosiarki, snopowiązałki w postaci długiej, prostej listwy z trójkątnymi ostrzami tnącymi, poruszanej TARGAŃCEM; 📷 Tabl. III’:** *Jak sie nazywała ta ruchomo cyńść, co tła, ciyna? – No to była, no kosa była ruchomo, a tu do tego dochodziył targaniec, co natynzół tom kose, to sie nazywoł targaniec* (MMilMCK: Nd).

4. *daw.* **‘element składający się na dawną sieczkarnię (LODĘ): ruchome ostrze, które się naciskało ręcznie i cięło się w ten sposób słomę na sieczkę; 📷 Tabl. III’:** (matK: Jw).
zob. fraz.:
MIYMIECKO KOSA
NA KOSE
NA NIYMIECKOM KOSE
NA POLSKOM KOSE
SKRÓDLIĆ NA KOSE
TRZI KOSY
ZABIĆ KOSE

KOSACYJO *rz. ż* **‘roślina uprawiana w ogrodach, dorastająca do 80 cm wysokości, o szablastych liściach i charakterystycznych kwiatach (zewnętrzne trzy listki są odgięte, a trzy znajdujące się wewnątrz wzniesione); kosaciec bródkowy (*Iris × germanica* L.); 📷 Tabl. I’:** (matK: Dr, Jw, Łp, ŁW). [**kosecyjo** – CzG; **kosy** – ŁN, Nd]

KOSAR *rz. mnż, past.* **‘przenośne ogrodzenie z cienkich żerdzi (LYS) dla owiec na SAŁASIE; w nim owce nocują, a także gromadzi się w nim je przed dojeniem; zob. też: KOSOR; 📷 Tabl. III’:** *No, no a wilk w dziyń i w nocy ocała, to juz fto pilnuwoł, to w całom noc chodziół koło kosaru i, i no ani nie drzimnół ani cy loło, cy, cy, cy ładnie było, to, no trza było, no stoć nad nimi. To to był chlyb taki no przekichany!* (RnS 40–41: CzG); *Nazganio baca owiec do kosara, ne i jak juz mo pełny stan, to if przelicy, a przi przelicaniu owiec daje łańcuf. Jak przelicół owce, to bez*

łańcuf te owce przechodzom... Potym if okadzo przed wyjściym, wykadzom, wyryftujom, wykropiom świynconom wodom. Kadzidło musi być takie tamok, z jakiegosik, zeby sie owce trzimały dobrze, toto gazda nie zdradziół, co to gazda daje. Noji dookoła chodzi koło kosora trzi razy, dookoła przechodzi w prawo, świynconom wodom wykropi, potym bez tyn łańcuf. I jesce wbijajom ciupagi na krziz i bez te ciupagi owce idom, zeby sie trzimały w kupie. Tyn łańcuf jes po to, zeby sie trzimały, jak ogniwa sie trzimiom jedno drugiego (pmBarnasz: Fr); (CzG, Fr).(CzG, Fr).

KOSARZIĆ *cz. ndk, past.* **'w naturalny sposób użyźniać ziemię nawozem pozostawianym przez owce przetrzymywane w nocy w KOSORZE; po zadeptaniu trawy przez owce KOSOR jest przestawiany na nowe miejsce':** (matK: CzG).

KOSARZISKO *rz. n, past.* **'miejsce, na którym stał KOSOR, naturalnie użyźnione przez odchody stojących w nim owiec':** *Kosarzisko* (matK: Łp).

KOSECYJO *rz. ż* **'roślina uprawiana w ogrodach, dorastająca do 80 cm wysokości, o szablastych liściach i charakterystycznych kwiatach (zewnętrzne trzy listki są odgięte, a trzy znajdujące się wewnątrz wzniesione); kosaciec bródkowy (*Iris × germanica* L.); zob. też: KOSACYJO; 📷 Tabl. I':** *Kwiotki w izbak momy takie w oknak: lipki, kołcoki, miyrty, krakowioki, fijołki, tak my to nazywomy po swojemu. W ogródku to zaś giergolije, kosecyje, co tak fijołkowo kwitnom* (CygTGS-I 136: CzG).

KOSE MLYKO 'jedna z najbardziej rozpowszechnionych roślin polnych w naszym kraju, powszechnie nazywana mleczem, kwitnąca wiosną, mająca żółte kwiatostany wykorzystywane do przygotowywania słodkiego syropu wzmacniającego układ odpornościowy, kwiatostan po przekwitnięciu przekształca się w tzw. „dmuchawiec", na Podhalu jego liście gotowano z mlekiem, serwatką lub ziemniakami, zwłaszcza w okresie głodu, mniszek lekarski (*Taraxacum officinale* F.H. Wigg.); zob. też: PYMPAWA; 📷 Tabl. I': (matK: CzG).

KOSIAC *rz. mos* **'mężczyzna koszący kosą; zob. też: KOSIORZ':** (pmMaj).

KOSIAĆ *cz. ndk* **'w zwrotach do dzieci: klaskać':** (matK: Kr, ŁW).

KOSIAR *rz. mnż* **'duży koszyk':** (matK: Fr).

KOSIAREK *rz. mnż, past.* **'przenośne ogrodzenie z cienkich żerdzi (LYS) dla owiec na SAŁASIE; w nim owce nocują, a także gromadzi się w nim je przed dojeniem; zob. też: KOSOR; 📷 Tabl. III':** *Na Osturni majom powiedzieć takie kosiarki, co owce pasom, jak my trachnyli, to w nocy, na tyn kosor cały, kie sie ty owce zlynkły, kie buchły w tyn kosor, ozwalyły, to my jesce w wiynksym strachu byli jak tyn, tyn pastyrz, co tam był, tyn cały, tyn juhas* (BubSpT 28: Dr).

KOSIARKA *rz. ż, now.* **'maszyna do ścinania trawy i zboża, ciągniona przez 2 konie lub mocowana do traktora; 📷 Tabl. III':** *Na jesiyń sie ozkiduje gnój. Downi to jesce tak było, ze z wiesny tyn gnój, co sie ozkidało po tym tłoku, to sie wziyno grabie i tak sie zgrabiyło, ze sie potym piyknie kosiyło. Downi sie kosom kosiyło, a dziś kosiarkom to tam sie skosi. No to nie grabiom dziś tak, no bo to była tyz robota, syćkie ogrody sie zgrabiyło* (GrJMSp 304); *Przed tym to my mieli takie paski wonskie, tak, ze nie dało sie masinom kopiarkom kopać, no bo przez to sie nie dało, ze jak jechoł, no to ziymie wyrzucało na somsiada pole, a teroz sie, jak jes syroki kawołek, no to juz sie po swojim tak zajedzie sie do takiego syrokiego kawołka, co ón mo dzieś co nojmniyj trzidzieści, piyndziesiont meterów, no to znowu, cy ziymnioki kopać, cy kosiarkom kosić, masinom, cy coś to znowu jes inno gospodarka* (BubSpT 105: ŁN); *Co chodzi o siano, o kónicyne, to sićko kosiarkami. A zarno to tak zyto, to juz kosymy kosiarkami, juz som tyz te przirzynda takie, tyn sprzynt cały jes taki, nazywo sie źniwny, no to, to, to sie przi prawio ku kosiarce i dobre to jes, dobre to jes* (BubSpT 134: NB); (Fr, ŁN, NB, Tr). [**kosorka** – Nd]

KOSIARKA KÓNNO *now.* **'maszyna do ścinania trawy i zboża, ciągniona przez 2 konie; 📷 Tabl. III':** *– A teroz byście mi jesce coś opowiedzieli, coś o kónnyj kosiarce. Jak sie nazywała ta ruchomo cyńść co tła, ciyna? – No to była no kosa była ruchomo, a tu do tego dochodziył targaniec, co natynzół tom kose, to sie nazywoł targaniec. – I to sie rusało, hej? Było ruchome? – Tak, tak, to było napynd od kół tyj kosiarki. – A ta cyńść kosiarki, gdzie sie porusała kosa? – Z tyłu bagneta, no nawet nie wiym, jak sie to nazywało. (Kosa chyba była tam, nie?) – A wiycie, jak sie godało na zomb w grzebiyniu kosiarki? – Zymby, zymby. A, a to, co było ruchome, co chodziyło, co tło, to sie nazywało zyletki, to sie nazywało zyle... zyletki. – A jak sie godało na te trójkontne ostrza w kosie? Takie jedno z tyf trójkontnyf obijali abo z trzcinom ostrzi? – Co tły, no właśnie, to som zyletki, to som zyletki. – A jesce godaliście wcześnij takom nazwe? – Bagnety. To bagnet, co idzie po trowie i w tym bagnecie idzie, chodzi ta zyletka.*

– *Cyli ta wiynkso cynść to jes bagnet, a w środku som zyletki? – To jes bagnet, to jes … a w środku som zyletki i zyletki, chodzom tam i z powrotym, tyn targaniec if popycho, bo targaniec to jes tu, jak był napynd* (MMilMCK: Nd); *Dwojocki były nojcynściyj, jak rusyły polowe prace. Cof se zapamiyntoł, to if przidatność, jak my pośli kosić, a kosiyło sie nie kosiarkami w tamtyf casaf, gdzie jesce nie było hyru o kosiarce kónny. Ale kosami ryncnie* (Iwan 9: Nd); *Noji to było we wiesne jedyn rok, zasiołef owies, podsiywke, w jesiyni my zebrali we zbiórki. Na przisły rok urosła kónicyna, pośli-my kosić ze somsiadym, bo my kosiyli kosiarkom kónnom, to ze, ze somsiadym my kosiyli tego. A takie pogody były, rano my skosiyli, wiecór juz trza było przewrócić, na drugi dziyń juz zaś składać do ostrewek* (Łp); (Łp, Nd).

KOSIARY *rz. nmos* **‘koszary wojskowe; zob. też: KASARNIA’:** (matK: Łp, Rp).

KOSIĆ *cz. ndk* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Źrałe zboze, bemy kosić* (matK: ŁN); *Zeźrało zboze juz beme kosić* (matK: Tr); *Narobiół kozie brody – nie zno kosić* (matK: Dr); *To sie kosi kosom na pokos, na pokos sie skosi, to siedzi na ziymi dwa dni, to juz jak dwa dni dobro pogoda, to usknie, potym sie idzie z grabiami, baby idom z grabiami, noji kto jes w dóma, grabiom, na chłop idzie zaś i wionze, i składo sie do takie, u nos sie nazywajom mondle, krzize, do krziza. Jak do krziza, to po dwanoście snopów* (BubSpT 134: NB); (ogsp.).
⊛ *Trza było wartko lecieć ze świyncelinom, zeby wartko źrało. Bo jak nieskorzyj przilecioł, to i nieskorzyj zawse siano kosiół* (pmBarnasz: Fr).

KOSIEC *rz. mos* **‘mężczyzna koszący kosą; zob. też: KOSIORZ’:** *Bez klepacy kosiec nic nie worce, a kosa jod fnet straci* (CoWś 194: CzG); *Za rania za rosy nojlepi sie kosi, a za kościym hruby pokos* (CoWś 194: CzG); (CzG, Jw, Rp).

KOSIEŁKA *rz. ż, str.* **‘pętla robiona przy wiązaniu czegoś; zob. też: KOSIOŁKA w zn. 1.’:** (matK: CzG, Jw, Rp).

KOSIOŁKA *rz. ż*

1. *str.* **‘pętla robiona przy wiązaniu czegoś’:** *Umiy juz zwionzać se bót na kosiołki?* (CoWś 259: CzG); *Zawionz se bogańcie na kosiołki, bo sie potnies, bechnies i bes rewoł* (CoWś 259: Nd). (CzG, Nd) [**kosiełka** – CzG, Jw, Rp; **kosiółka** – Łp; **kosiyłka** – Nd]
2. *str.* **‘pętelka ze sznurka, służąca do zapinania guzika; 📷 Tabl. IV’:** *Przyseł docodrany, bez kiyrpca, a o kosiołkak, to juz nie zbacujym, bo na pewno ftosi mu oderwoł, teroz bem musiała zaś na nowo dosywać je do serdoka, a ón nawet Bóg zapłoć nie powiy* (pmKosz: Jw); *Na portkak z tyłu leci kosiołka ze snurka, co jes oblamkom, zaś sama kosiołka, to znacy, jesce takom pyntelke przi ubraniu, o niom zachytuje sie gombik, moze być ze skóry, ze zwykłego skórka. Do kozuchów to my skryncali, takie hrube, bo to ino trzi były, takie, a ne serdoku, to zaś takie długie były, ino tam* (pmKosz: Kr); *Uwito bobulecka. Straciołef bobulecke od lajbika, teroz bem musioł kupić jakom w sklepie, bo juz ni ma takif paradyf guzików, jak downiyj, a downiyj, to były jako bobulecki pinionzki austriackie abo skórzane pyntelki, co sie je piyrse na palcu zwijało, a potym przez snurecek przeciongało i o kosiołke zarobiało* (pmKosz: Kr); *Jedyn parobek. Powróz bez sosrymb. Na jednym końcu kosiołka. Do kosiołki włozy sie noge, a za drugi kóniec ciongnie sie i wychodzi po spyrke* (FjMEK: Jw); *Jak idym do Miasta i ni mom juz zodnyj torby, zeby włozyć groty, to zdyjmujym chustke, robiym takom kosiołke i wsadzom do niyj* (pmKosz: CzG); (CzG, Jw, Kc, Kr, Nd, Łp).
3. **‘rodzaj sidła, pętla z drutu zastawiana na kozice, sarny i jelenie; zob. też: PYNTLA’:** (pmKop 50: Jw).

KOSIORZ *rz. mos* **‘mężczyzna koszący kosą’:** *Obstoły te moje plecy tyz i przi podbiyraniu zyta za kosiorzami. We zbiorki powrósła krynciyłymy nocami. Widziało sie, ze beme spać na stojoncku. Bez dziyń słymy zaś przewracać i grobać zboze* (SpCzyt 83: Nd); (Dr, Fs, ŁN, NB, Nd). [**kosiac**; **kosiec** – CzG, Jw, Rp; **kosorz** – Fr, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr; **kośbiorz** – Rp; **kośnicorz** – NB]
zob. fraz.:
LUŹNY KOSIORZ

KOSIÓŁKA *rz. ż, str.* **‘pętla robiona przy wiązaniu czegoś; zob. też: KOSIOŁKA w zn. 1.’:** *Zwionzane na dwie kosiółki* (matK: Łp).

KOSISKO *rz. n* **‘drzewce, na którym przymocowana jest kosa; 📷 Tabl. III’:** *Roncka na kosisku* (matK: Nd); *Kulka na kosisku* (matK: Fs); *Prynt – zawinione od kosiska* (matK: Kc); *Neji kosisko jak kosisko, kosisko łatwo zrobić. To jes kawoł drzewa równego niewielkiyj grubości, gdzieś tak średnicy, zeby miało śtyry, koło piynciu cyntymetrów, u góry ciyńse, na dole grubse i w mniyjsyj połowie, w wiynksyj połowie od dołu tak zwano roncka. Trza było dziurke wydłubać w tym drzewcu i założyć takom roncke troche krziwom, ze prawom rynkom sie trzimało i lewom. I na dole to musiało być z jednej strony ze spodu tak ściynte, tak do skosa od … tu dzie do kosy, zeby było mniyj po to, zeby*

mniyj... bo jakby było prosto i dałoby sie, nabiyłoby sie kose, kosa mo kształt tyn elipsowaty taki i co wychodzi ta roncka, co idzie do kosiska metalowo, toby straśnie po ziymi gryzło. Kosa by sła bardzo do ziymi i dlotego sie to zacinało, zeby juz tom kose brało tak, a tak byłaby sła, tak do ziymi. Neji pierściyń na dole był tyz metalowy dopasuwany taki jak tyn drzewiec w kształcie taki półokrongłym i klin drewniany, nabijało sie, noji to z tym sie kosiyło siano, kónicyne, trowy (MMilMCK: Nd); *Pokosy sie roztrzepuje, jak sie skosi. Piyrwij, jak my kosom kosiyli, ne to jo jak kosom jef kosiół, ne to potym tym kosiskiym jef roztrzepuwoł pokosy* (pmJerd: Fr); *U nos mało smate sie zakładało, ale dawali my na kulke, niekiedy jak było duze zboze, to dawali dwie kulki, od połowy, co tak chytało to zboze nizyj i wyzyj kulka, i snurek sie zapinało do kosiska i do kulki* (EŁukMCK: Kc); (ogsp.).

KOSIULA *rz. ż, str.* **'ogpol. koszula; zob. też: KOSULA; 📷 Tabl. IV':** *Piyrwyj to my nosiyli kosiule, ale teroz juz chłopi ty kosule nie tak nosom, bo tu juz takie ino z bawełnowego teroz nosom, ale kie ta kobiyta usyła chłopu kosule, to se móg ponosić takom kosule, choćby go ta był i sarpnół, to sie nic nie stało, z takiego płótna, to nie tak jak bawełna* (BubSpT 15: CzG).

KOSIUTÓW *przym., daw.* **'mający związek z Lajosem Kossuthem, przywódcą rewolucji węgierskiej w okresie Wiosny Ludów, tj. w połowie XIX w.':** *Jednego razu za tyk kosiutowyk prawók, co my dawali z polanók nopiyrwyj cyńść panu gruntownymu, a potym my dawali połówke siana, aze przisła komasacyjo, to ty polany nom odebrali, a przi tym wielkie cuda państwo nos sekwestruwali. Nopiyrsy roz sekwestracyjo nos kostuwała siedymnoście tysiyncy, a drugi roz nos kostuwało moze z piytnoście tysiyncy, a trzeci roz dwanoście stówek my musieli płacić strófu* (MalPS 128: Jw).

KOSIYŁKA *rz. ż, str.* **'pętla robiona przy wiązaniu czegoś; zob. też: KOSIOŁKA w zn. 1.':** (matK: Nd).

KOSMATY *przym.* **'o człowieku: zarośnięty, włochaty':** *Uceses głowe? Co bedzies cesoł, dyś nie kosmaty* (matK: Kc).

KOSODRZEWINA *rz. ż* **'kosodrzewina – gatunek sosny krzaczastej, sosna górska (*Pinus mugo* Turra); zob. też: KOSÓWKA':** (matK: Rp).

KOSOK *rz. mnż*

1. **'jeden z kilku noży w szatkownicy do kapusty; 📷 Tabl. II':** *Kosok, co kapuste sieko* (matK: Fs); *Coby kapuste zakisić, to piyrse trza było jom na heblu pohebluwać, zeby takie malućkie kawołki były. Hebel był drewniany, to taki był jak deska, doś wielki, na środku mioł zelazne kosoki. Kładło sie go na dwie stolice, wionzało sie na tyn hebel z jednyj i z drugiej strony prześciyradło, a pod te kosoki kładło sie skrzinke i tak sie kapuste hebluwało* (pmMiś: CzG); *E, kiek roz zahybluwałak sie, ale było, kiek kciała, ociec posed dziesi, a jo tyz tako warciutko była, siadła za hebel i rusała, a to były liście, to jakosi, kie mi skiełza rynka do tego, wiys, do kosoka. O ludzie, pół palca sie odciyno, to juz taki skwarek wisioł. Jo patrzym, krew sie leje, tak jo hip zzo tego hebla. Wyzawijała smatom i pod hebel, pod kapuse sie schowała. O Boze, co to było* [śmieje się] (CzG); (CzG, Fs).
2. **'duży nóż, podobny do maczety, używany do ścinania kapusty, cięcia GŁOMBI, a zwłaszcza do obcinania gałązek z drzew iglastych, wykorzystywanych w zimie jako karma dla owiec; robiony często ze starej kosy; narzędziem tym nie tnie się jak zwykłym nożem, ale uderza jak tasakiem; 📷 Tabl. III':** *Do przcicinanio, my takim cymś, to obcinali gałynzie, jak sie sło do lasu, ścino sie drzewo, a były hrubse gałynzie, coby nadawały sie na opał, no to tym takim kosokiym sie obcinało tom cetyne z tyf gałynzi* (Kc); (Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).
3. *kuch.* **'tasak do mięsa; 📷 Tabl. II':** *Dynko i kosok to narzyndzia przi kuchni potrzebne. Miyso od kości oddzielone kładło sie na dynko i kosokiym sie ściupało* (Iwan 43: Nd).
4. **'naostrzona, spiralnie skręcona sztabka w sieczkarni, tnąca słomę; 📷 Tabl. III':** *Bez lode idzie słóma pod kosoki* (matK: ŁN); *My mieli tu choćkiedy dwa kopińce przi chałupie, no to, to sie potym ścielyło do... pod krowy rzezało sie na, na jedyn kosak, na ś... na sieckarni i ścielyło sie, i to było super* (KorpSp: Łp); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KOSOŁECKA *rz. ż* **'mała KOSOŁKA':** *Jako piykno świyncelina w tyj kosołecce* (CoWś 171: Jw).

KOSOŁKA *rz. ż* **'owalny, wiklinowy kosz różnej wielkości (przeważnie ok. 20 litrów pojemności) z kabłąkowym uchwytem na środku, wykorzystywany głównie do noszenia jagód, grzybów, drobnych towarów na jarmark; 📷 Tabl. II':** *Kosołki pletom z goja* (matK: Rp); *Kosołka to była tako pleciono z takik gałynzi. Z kosołkom to baby chodziyły do kościoła świyncić na Wielkanoc pokarmy. Do kosołki sie wkładało rózne jedzynie: masło, sól, kiełbasy kawołek, spyrki, noji takie rózne inkse. Na wiyr, na kosołke my dawali takom serwetke, coby przikryć to jedzynie* (pmMiś: Jw); *Do kosołki sie kładło i wio*

do kościoła świyncić (plBłachut: Fr); *Jarmak jom ciesył. Wziyna do kosołki oscypków i posła* (SpCzyt 117: Jw); *Ludzie im wynosom do pola jojecka. Majom takom kosołke, jedno dziywcontko ino tyj kosołki wartuje, a kie juz obejdom całom dziedzine, idom ku wielgiyj wodzie* [*Białce*] *i topiom Śmiyrtke, ale tak, ze cały strój zodziywajom, a jacy tyn kulicek rucajom do wody. Potym wracajom du dómu i dzielom sie podarunkami* (NaSp 33–34: 12); (CoWś 171); (Fr, Jw, Łp, ŁW, Rp, Tr).

KOSOR *rz. mnż*

1. *past.* **‘przenośne ogrodzenie z cienkich żerdzi (LYS) dla owiec na SAŁASIE; w nim owce nocują, a także gromadzi się w nim je przed dojeniem; 📷 Tabl. III’:** *Z tycek kosor* (matK: ŁN); *Kosor to tyn ogródek, tyn sałas* (matK: Fr); *Owce w kosorze siedziały* (matK: Fr); *Kie wrócom, to idom ku kosorowi. Gaździno wte wynosi wongielki i ziele świyncone, i wode świynconom, i sytko kładzie popod okno strongi, ka owce majom iś* (BazWierz 170: Rp); *Nazganio baca owiec do kosara, ne i jak juz mo pełny stan, to if przelicy, a przi przelicaniu owiec daje łańcuf. Jak przelicół owce, to bez łańcuf te owce przechodzom... Potym if okadzo, przed wyjściym, wykadzom, wyryftujom, wykropiom świynconom wodom. Kadzidło musi być takie tamok, z jakiegosik, zeby sie owce trzimały dobrze, toto gazda nie zdradziół, co to gazda daje. Noji dookoła chodzi koło kosora trzi razy, dookoła przechodzi w prawo, świynconom wodom wykropi, potym bez tyn łańcuf. I jesce wbijajom ciupagi na krziz i bez te ciupagi owce idom, zeby sie trzimały w kupie. Tyn łańcuf jes po to, zeby sie trzimały, jak ogniwa sie trzimiom jedno drugiego* (pmBarnasz: Fr); (Fr, Jw, ŁN, ŁW, Rp). [**kosar** – CzG, Fr; **kosiarek** – Dr]

   ❁ Aby się owce dobrze pasły, baca okadza je na koszarze święconym zielem. Obchodzi też koszar 3 razy w kierunku przeciwnym do ruchu słońca (pmJanicka).

   ❁ Gdy po raz pierwszy owce wychodzą z koszaru na halę, przy wejściu do koszaru wbija się ciupagi, które tworzą szpaler. Tym szpalerem wychodzą owce. Ciupagi wiąże się łańcuchem, by owce nie rozbiegały się (pmJanicka).
2. **‘gospodarstwo pasterskie w górach, prowadzone przez BACĘ, obejmujące zarówno SAŁAS w zn. 1. z jego wyposażeniem, pasterzy, jak też cały teren wokół niego wraz z KOSORAMI dla owiec, dodatkowymi szopami gospodarczymi itp.’:** *Kolyba – dlo bacy na kosorze* (matK: ŁW); (Fr, ŁW, Tr).

KOSOREK *rz. mnż*

1. **‘niewielkie odgrodzone deskami pomieszczenie w stajni dla owiec i innych drobniejszych zwierząt; 📷 Tabl. III’:** *Kosorek na ciele, przegrodzone takie* (matK: Tr); *Kosorek || gródzka – ciele, prosie, hocie sie trzimie* (matK: Nd); *Krowa sie ocielyła i ciele my dali do kosorka* (CoWś 183: NB); *Kie powstali przed wychodym słónka, pomodlyli sie, a jak to pomówiyli, przezegnali i pociorki zmówiyli, wziyni pobrali gielytki, popłókali i pośli owce do strongi (taki kosorek), i posiadali na siedzyska, i dojiyli owce, jak juz ostatniom wygnali z tyj strongi, a to był taki kosorek, to odpowiedzieli pofolony Jezus Krystus przi ostatniyj owcy* (MalPS 129: Jw); (TPPG I 97: ŁN); (Jw, ŁN, NB, Nd, Tr).
2. *past.* **‘mały, przenośny KOSOR dla jagniąt; 📷 Tabl. III’:** (TPPG I 97: ŁN).

KOSORKA *rz. ż* **‘maszyna do ścinania trawy i zboża, ciągniona przez 2 konie lub mocowana do traktora; zob. też: KOSIARKA; 📷 Tabl. III’:** (matK: Nd).

KOSORZ *rz. mos* **‘mężczyzna koszący kosą; zob. też: KOSIORZ’:** *Kosorz || kosiorz* (matK: ŁN); *Kosorza my mieli* (matK: Tr); *Podbiyracka za kosorzym podbiyro* (matK: Fr); (Fr, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

KOSOWINA *rz. ż* **‘kosodrzewina – gatunek sosny krzaczastej, sosna górska (*Pinus mugo* Turra); zob. też: KOSÓWKA; 📷 Tabl. I’:** (matK: Jw).

KOSÓWKA *rz. ż* **‘kosodrzewina – gatunek sosny krzaczastej, sosna górska (*Pinus mugo* Turra); 📷 Tabl. I’:** *Las sie juz skóńcół, a dali sama kosówka piyna sie w góre, a ón ś niom. Ciongło go, zeby wyskocyć na som wiyrk, na som wiyrk. Dy po drugiyj stronie uherskie dziedziny. Domy znacone cyrwonymi dachówkami, murowane z cegieł, nie takie jak u nos – drewniane* (SpCzyt 36: Rp); (RadwSłR 40: Rp); (CzG, Jw, Rp). [**kosodrzewina** – Rp; **kosowina** – Jw]

KOST *rz. mnż* **‘ogpol. koszt’:** *Bedzies kosta płaciół, jakeś nie poseł* (matK: ŁN); *Ze światła korzistoł kazdy, fto sobie doł elektryke wprowadzić i zamontuwać w dóma. Ale byli i tacy, ktorzi przed obawom poniesiynio kostów zamontuwanio i korzistanio z tego dobrodziejstwa rezygnuwali, choć było ogłosone, ze całościowe zaprowadzynie do kazdego gazdostwa bedzie mniyj kostuwać niz w późniyjsym casie, ktore bedzie na indywidualne zamówiynie* (Iwan 74: Nd); (CzG, ŁN, Nd).

KOSTKA *rz. ż*

1. **‘mała kość’:** *Jaze i kostka z kóńców palca wysła* [przy postrzale] (matK: Rp).

2. **‘wypukła kość w nodze nad stawem skokowym; też: część nogi wokół tej kości’:** *Piyrse musis wzionś śtyry miary z chłopa – w pasie, w hrubym łydku, tu na dole e w... nad kostkom, tak dziesiynć centymetrów i krok. Downo to miyrzali sićko niciom, brali powrózek i neji znacył, i robiył wynzełki, niy? No to śtyry wynzełki były na powrózku i z tym, z tym powrózkiem tameś miała sićkie miary, no teroz juz jes ta taśma, no to sie miyrzo taśmom ne reśte, jak mos sukno, no to, no to, no to musis sićko wyrysuwać* (KorpSp: Jw); (ogsp.).
3. **‘wypukła kość w nadgarstku’:** *Rynka mie boli za kostkom* (matK: Łp).
4. **‘sześcienny lub prostopadłościenny kawałek czegoś’:** *Kostka mydła* (matK: Kc).
5. **‘kolor w kartach – karo; też: karta tego koloru; zob. też: ZWÓNKA w zn. 1.; 📷 Tabl. VI’:** (CoWś 269: NB).
6. *str.* **‘jedna z wielu muszelek nanizanych na rzemyk, mocowany nad rondem kapelusza; 📷 Tabl. IV’:** *Kie juz nawlecono kostki na rzemiyń, to nasuwało sie je na kapelus* (pmKosz: Jw); *Hruby gazda to i serdok mo paradny, portki, kostki i w gymbie fajke z cubkom* (pmKosz: CzG); *Na kapelusie świycom sie biylusinkie kostki, musym je srucić, bo idym na wesele i kapelus trza obwionzać fijołkowom wstonzkom i piórka przipravić, ftore mi druscka uwije dziś wiecór* (pmKosz: Jw); (CzG, Jw, ŁN, Rp, Tr).
7. **‘ustnik w fajce; 📷 Tabl. VI’:** (matK: Fr, Fs, Jw, ŁN, ŁW, Nd).
8. **‘skostniała, środkowa część śliwy, czereśni, zawierająca ziarenko; pestka; zob. też: KOŚĆ w zn. 2.’:** *Kostka w śliwce* (matK: Fs); *Kostka || kłodka* (matK: Kr); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

KOSTKI *rz. nmos, str.* **‘ozdoba na kapeluszu w postaci sznura białych muszelek przyszytych nad rondem (pierwotnie prawdziwych małych kości); 📷 Tabl. IV’:** [A dookoła to, to co to jest?] [pokazuje na kapelusz] *Kostki.* [Nie muszelki?] *No kostki. Muselki to goście nazywajom. Muselki, a my nazywomy kostki. Ale zaś na Śpisu tutok, to nazywali, robiyli takie z tego, wiycie, co z cyntkók obijańce. Tyn Kapołka tu w Niedziecy, co zmar w tamtym roku, to mo tyn obijaniec, to takie coś jak to, ino syrse, takie ze skóry, takie jak to i tyz takie zombki mo, i nie jes to kostki, ino z tyk cyntek, takik mosionznyk. I fajni to wyziyro, bo to takie, takie, wiycie, z tyk drobniutkik cyntek, tak ładnie, tam u niego to jes* (Rp).

KOSTNY *przym.*
zob. fraz.:
MONCKA KOSTNO

KOSTOSEK *rz. mnż* **‘wiklinowa taca w kościele, na którą zbiera się pieniądze’:** *Kostosek || talorek – z prynci bialućkiyj* (matK: Kr).

KOSTUWAĆ *cz. ndk*
1. **‘mieć określoną wartość, mierzoną ilością pieniędzy wydawanych na to’:** *Kiyrpce kostujom* (matK: NB).
2. **‘sprawdzać smak, próbować’:** *Kostujym, cy dobre* [jedzenie] (matK: ŁN).

KOSULA *rz. ż*
1. *str.* **‘ogpol. koszula; 📷 Tabl. IV’:** *Flanelowe kosule* (matK: Nd); *Kupi gotowom kosule, fabrycnom* (matK: Rp); *Ukuła mnie agrafka w brzuf, bo sie odpiyna od kosule* (pmKosz: Tr); *Do robiynio biołyf drelichów na rynkowy kosul babskif uzywano lnu na osnowe i grubyf biołyf nici na wontek. Płótno to, tak, no, robiono, tkano na warśtacie śtyronicielnicowym. Nie układało to sie tak miynko, jak na przikłod kanafas, totyz przez skośne nitki wontku widać było tam biołom osnowe. Materyjały drelichowe na rynkowy kosul robiono od razu w wiynksyf ilościaf i do tego od razu te poski cyrwone wsywano* (pmKosz: ŁN); *Nasykuwałaf se pore klinów, zeby mieć potym od razu wsyć do kosul, bo robić takie kwadraciki, to nie kozdymu sie fce* (pmKosz: Kc); *Mankiety kosul nojcyńściyj były robione technikom filet. To sie robiyło na drótak ryncnie, takom siotecke biołom niciom, a przeplatało to sie jesce cyrwonom, ino od tego sie odesło, bo cyrwono włócka straśnie farbi* (pmKosz: CzG); *No to takie na worki, cy, cy na takie gacie dziadkowi pod, na powsedni dziyń, na kosule takom na powsedni dziyń, to było to płótno gorsyj jakości. Na takie, co juz było naświyntalniyjse, cy na tyn obrus na stół, na tom płachte na pościyl, no na kosule, tak na świyntalnom, no to juz to płótno musiało być lepse, no to i uprzyndzione lepi i, i wybiylone i, i, i robione inacy* (Jw); *A tak to robiyły baby na płótno, ciynkie płótno wołali, to juz takie ciyniutkie było, wybiylyli go na słónku piyknie, niy, to usyli kosule, były swocki, co syły w rynkaf kosule, masiny nie było prowda, jak dziś, to w rynkow usyła piyknie galer* (*galyr? Kołniyrz koło kosule, to sie woło galer), obsywki wystebnuwała, niy* (BubSpT 126: Nd); *Te kosule chłopom tu syćko rynkami sie syło. Kosule, potym kalisony, a co jesce jak było biydno, ze ni móc było kupić, to sie jesce farbiyło na pościele, a i płafty sie robiyły z takiego hrubsego płótna, worki sie zaś*

z hrubego takiego, bo to było trojakie płótno: ciyniutkie i średnie, i hrubizny takie, co na worki sie robiyło. Telo było roboty z tym lnym okrutnie (BubSpT 74: Kc); *Je, coz juhasowi, nie trza mu głowy łómać o nic, kosule całe lato nie zeblece ze siebie, w portkaf śpi, do dymu prziwyknół i śkwiyrcki mu z óc wyjdom, napije sie zyntyce i co noge skrziwi, to mu zgrzipi ze zadku* (BalSKD 107: Fr); *Świynty Pieter to był taki juz troche przikrziwiony dziadek głuchawy, włosy mioł siwiutkie i długie, brode długom. Odziynie mioł, jak chłopi na Spisu nosom, portki syrokie z oblamkom cyrwonom, z jednym prziporym, kołcuny z biołego sukna z powrózkami z kłaków. Onycki mioł ze zgrzebnego płótna. Na sobie nosiół sukmanke cornom na madziar zaruconom. Pod sukmanom mioł kosule paceśnom na galonek zawionzanom* (BalNS 130: Fr); *I roz prziseł do nos Jurko z Osturni. Pytoł matki, zeby mnie dała za gynsiorza. Matka z pocontku nie fciała, ale przistała na to. Nie było jednacki wielgiyj, bok był jesce mały, ale gazda pedzioł, ze dostanym kosule i gatki. Wsadziół mnie do torby, zaruciół na plecy i takjek sie zabroł na słuzbe. Matka mnie odprowadzieła z płacym jaz na Uboc* (KowPluc 46: Jw); *Nojstarse kosule syte były z płótna burego, samodziałowego. Syćkie groty sie syło samemu w chałupie, nie trza było do Miasta jeździć. To sie lynu zasioło i płótno ś niego zrobiyło, to owce ostrzigło i sukno było, tak ze my se sami radziyli, a kie my Ameryke uwidzieli, to my ino na dulary cekali i potym do Miasta gnali, skóńcyło sie siocie lnu, jesce owcom wełne, to sie potym moto, bo śkarpetki na jarmaku idom* (pmKosz: NB); *Kosule se obleces ojcowom, to tom amerycком, bo to ładniyjso nie bawełnowo, a musi być długo po kolana, a gacie syrokie, płótniane, a na spodku ze strzympkami obsywane* (ZGS-I: ŁN); *Przibocyły mu sie dziadkowe portki, lajbiki, babcyne kidle, paradne kosule obsyte śtikierajami, chustecki ne i te bogancie z wysokiymi cholówkami, co if tak sanuwali, bo były jedne na całe zycie i jacy do kościoła. Serce mu rosło, kied to wsićko obziyroł i wspominoł* (KonkLit 2024: 155: Nd); (ogsp.). [**kosiula** – CzG]

2. *str.* **‘wierzchnia biała szata ministranta lub księdza; komża; zob. też: KOMZA; 📷 Tabl. VI’:** (matK: Rp).

zob. fraz.:
KOSULA JURGOWSKO
KOSULA KACWIŃSKO
KOSULA TRYBSKO
ŚMIERTNO KOSULA

KOSULA JURGOWSKO

1. *str.* **‘szyta z lnianego płótna koszula charakterystyczna dla stroju kobiecego odmiany jurgowskiej. Rękaw tej koszuli u dołu jest ujęty w kilkucentymetrową obszywkę, zdobioną szeroką MEREŻKĄ, często podszywaną od spodu czerwonym materiałem. Mankiet wykańcza się FORBÓTKAMI, a na rękawach wyszywa się techniką mieszaną (używając do tego czarnego KORDONKU lub muliny) haft krzyżykowy, łańcuszkowy i płaski w postaci np. dużych KROKIEWEK, ozdobionych motywami roślinnymi i geometrycznymi, głównie gwiazdami ośmioramiennymi. Haft umieszcza się również wokół obszycia szyi i na mankiecie, od którego odchodzą koronkowe ząbki, zwane CIPKAMI. U dołu i w górnej części rękaw jest marszczony, dzięki czemu tworzą się ZOGIBECKI, bardzo blisko i sztywno ujęte w zbiory. Pod szyją koszulę wiąże się SNURKIEM lub zapina na guzik. W miejscu związania robi się MAŚLE z czerwonej wstążki w celu przykrycia rozcięcia koszuli; 📷 Tabl. IV’:** *Pod kabotek ubiyro sie kosule z cornym wzorym wysywanym takim, kordonkiym na ramiyniu. Cynsto som to gwiozdy ośmioramiynne i to jes kosula jurgowsko* (pmKosz: Jw); *Na kosuli jurgowskiyj trza se dobrze ułozyć i rozmyśleć iksy, bo to kordonkiym iksy trza wysywać, w kozdym kwadraciku mo ik być piynć, downiyj wysywałak cały rynków, teroz ino posek* (pmKosz: Jw); (CzG, Jw, Rp).
2. *str.* **‘szyta z lnianego płótna koszula charakterystyczna dla stroju męskiego odmiany jurgowskiej. Koszula ta ma rozcięcie do piersi wykańczane kołnierzem, jest zdobiona MEREŻKĄ na rękawach i spinana SPINKĄ; 📷 Tabl. IV’:** *Jak zek tońcół, to odpiyna mi sie spinka od kosule. Roz na wesele ubrołek kapelus, serdok, a zabocołek o kosuli jugowskiyj* (pmKosz: Jw).

KOSULA KACWIŃSKO

1. *str.* **‘szyta z lnianego płótna koszula charakterystyczna dla stroju kobiecego odmiany kacwińskiej. Koszula te ma na rękawach wstawki z KANAFOSU (tu, gdzie w KOSULI JURGOWSKIEJ jest haft), czasami też naszywa się w tym miejscu płat czerwonej tkaniny. Koszula kacwińska jest bardzo krótka, sięga zaledwie za biust, gdyż spódnice nosi się wysoko podniesione w stanie. Górną część rękawa oraz przedni i tylny płat wokół szyi marszczy się w zbiory i wszywa w OBSYWKĘ,**

przez którą przewleka się sznurek i wiąże nim koszulę. Kołnierz i dość szeroka obszywka przy rękawie są ozdobione naszytymi taśmami z czerwonym wzorem, natomiast mankiety tworzą się ze zszytych w kilka rzędów fabrycznych i różnokolorowych ząbków; 📷 Tabl. IV': *Gótka przisła na ciaj w nowiuśkiyj kosuli, kie to dożrałaf, tak zaroz poleciałaf zmiynić swojom na kacwińskom* (pmKosz: Kc); *Potym momy kosule babskom, óna juz ni mo galera, óna mo jacy stójke. Teroz jesce ozdobiono jes tyz śtykierajym takim wonskim, cipkami, co było dostympne. Noji rynkowy długie, bo to jes, tyn strój, co tu widzicie, to jes strój mynzatki. I tu musi mieć przi obujku przisyty tyn śtykieraj, bogato marscone rynkowy na igle. To jes strój odświyntny, kóniecnie długi rynkow. Tyn posek przi spódnicy to jes obujek tyz* (Nd); (Kc, Nd).

2. *str.* **'szyta z lnianego płótna koszula typowa dla stroju męskiego odmiany kacwińskiej. Jest zakończona kołnierzem ozdobionym czerwoną taśmą, z której – w dawniejszych koszulach – formowano również w dolnej części rękawa różę. W nowszych koszulach rękawy są ujęte w mankiet, a rozcięcie pod szyją jest zapinane na guziki; 📷 Tabl. IV':** *Józek przepod, neji be siedzioł drugi rok w tyj samyj klasie i juz nie w nowyj kosuli kacwińskiyj, ba w staryj, bo mama mu pedziała, ze za nic w świecie jyj nie kupi* (pmKosz: Kc); *Kosula to juz jes kosula, to tak byf powiedziała z połowy abo z drugiyj połowy dwudziestego wieku, bo óna jes z cipkami, cyli z korunkami. I wozny tu jes tyn kontrafałd. Ón zostoł z tyf staryf lnianyf kosul, co były syte, wionzane jacy snureckom u góry. Na środku pod gombickami, tu było ozciyncie na środku kosuli, ozciyncie na trzi, śtyry gombicki, a pod ozciynciym kontrafałd. Trójkont był wsywany, ale bez tyf ozdób, bez koronek. U nos był prostokont tymu, ze tu nie było ozdób nijakif, tu były ino te zakładki, widzicie? I na pewno, nojwoźniyjsy i piyrsy był prostokont, tak, a potym dopiyro wprowadziyli tyn trójkont, ale wozne było to, nie było korunek, wozne były te, takie ciyniutkie zakładki, ciyniutkie, milimetrowe prawie ze. Parada, te cipki dookoła, to nie jes śtykieraj, a to som konkretnie fabrycne cipki. Śtykieraje były tylko przi damskif, nie były przi mynskif* (Nd); (Kc, Nd).

KOSULA TRYBSKO

1. *str.* **'koszula charakterystyczna dla stroju kobiecego odmiany trybskiej, której rękawy są szyte z DRELICHU, a pozostała część z cienkiego lnianego płótna. W rękawy aplikuje się czerwone paski, które współgrają z KANAFOSKĄ. Ozdabia się też mankiety i obszywkę. Koszula trybska jest bardzo krótka, sięga zaledwie za biust, gdyż spódnice nosi się wysoko podniesione w stanie. Wraz z zanikiem KANAFOSEK, przestano również ubierać te właśnie koszule. Na ich miejsce pojawiły się białe, bawełniane koszule z długim bądź z krótkim rękawem zakończone *śtykuwaniem* (koronką fabryczną) lub *hekluwaniem* (koronką robioną na szydełku), którymi ozdabiane są również rozcięcie na szyi i obszywka. Koronka ta w Nowej Białej jest nazywa KRYZKĄ. Z biegiem czasu w koszulach z krótkim rękawem upowszechniła się czerwona wstążeczka, którą obwiązuje się obszywkę rękawa, aby uwidocznić stojącą i wykrochmaloną BUFKĘ; 📷 Tabl. IV':** *Do kanafoski pasuje kosula trybsko, zaś do tybetki ino bioło, dlo baby z długim rynkowym, a dlo dziywki z krótkim* (pmKosz: Tr).
2. *str.* **'szyta z lnianego płótna koszula typowa dla stroju męskiego odmiany trybskiej. Charakteryzuje się szerokimi rękawami, dodatkowo z postrzępionymi mankietami, jest wykończona stójką lub kołnierzem, wiąże się ją SNURKIEM, a dziś coraz częściej zapina na guziki':** *Tam, dzie rozciyncie, kosula trybsko mo takie hekluwania abo śtykuwanie i zapinano jes na takie bulecki abo wionzano snurkiym* (pmKosz: Kr).

KOSULINA *rz. ż* **'licha koszula':** *Wojtek wyskakuje z wody, oblyko nogawice, kosuline biere jacy do rynki i leci za ojcym. Za file sićka wychodzom na kaminiec i z odziyniym przeruconym na plecaf kazdy idzie ku swojyj oborze* (SpCzyt 19: Nd).

KOSULKA *rz. ż*

1. *str.* **'mała koszula, np. dziecięca':** *Brakuwało jacy śtikieraju przi płótnianyj kosulce* (SpCzyt 14: Nd); *Jak idzie tyn wyngiel na spodek, no to jes dziecko zaurocone. I potym totom wodom, tom z tego słojika trzeba obmyć dziecku gymbe w lewom strone trzi razy. Abo i tyz choćkiedy tyz to pomogało, jak sie napluje na spodek, na kosulke dziecku. Dziecko, co mo chodzić, tom kosulke na spodku, na lewom strone trzeba napluć i tyz przemyć dziecku twarz* (Fr); (CzG, Fr, Fs, Jw, Nd). ⊛ [praktyka z Czarnej Góry:] – *A te kosulki, co to ku krzizu nosiyli, to tyz jak były dzieci chore... – Cego? – Kosulki, jak ku krzizu, co nosiyli. – A co to, to jo nie wiym. – To ni moglimy wiedzieć, ze co to za krziz był i tyz jak komusi dziecko zachoruwało na jakomsi rózyce abo coś takie, cy zło chorość była,*

no to hań te kosulki nosiyli i dzieci popuscało, ze... E, to malućkim, malućkim dzieciom, takim te kosulki... – Ku krzizu. – Ku krzizu. – No, na krzizowe drógi, o! Tam, dzie krzizowe, na krzizowyk drógak. – Jak sły drógi tak. – Owinyli tyn krziz tom kosulko tego dziecka i tymu dziecku przechodziyło (CzG).

2. *str.* **‘ubiór małego dziecka (bez względu na płeć), mający formę dziewczęcej sukienki’:** *Jo jesce do skoły nosiyłak kosule takom, jak po prostu sukienke, niy? No to kosula sie nazywało. Dzieci małe syćko w takik kosulkak, nie było zodnyk... – Nie było zodnyk rajtuzów, zodnyk, zodnyk, zodnyk tego spodenek, nie było zodnego takiego nicego, ino były kosule, kosulka* (CzG); *Tu od trzok rokók to dziecko chodziyło, my to nazwali kosulki, niy? Bo to takie sukiynki, nale to my nazywali kosulki. To cy był chłopiec, cy było dziywce, to tak chodziyło. Nie nosiyło sie tak jak dzisiok rajtuzy, ale kosulki, noji, noji swederek jak był, no to sie odzioło, zeby mu nie było zimno* (RnS 219: Rp); (CzG, Rp).
3. *str.* **‘wierzchnia biała szata ministranta; komża; zob. też: KOMZA; 📷 Tabl. VI’:** (matK: Kr).

KOSUWAĆ *cz. iter.* **‘kosić wielokrotnie’:** *Kosujom tak gdziesik* (matK: Fr).

KOSY *rz. nmos*

1. (wyraz pisany dużą literą) **‘gwiazdozbiór Oriona, zwiastujący wiosnę’:** (matK: CzG, Fs, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).
   💬 *Nie bedzie ciepłyj nocy, pokla nie zajdo wiecór Kosy* (matK: Tr).
2. **‘roślina uprawiana w ogrodach, dorastająca do 80 cm wysokości, o szablastych liściach i charakterystycznych kwiatach (zewnętrzne trzy listki są odgięte, a trzy znajdujące się wewnątrz wzniesione); kosaciec bródkowy (*Iris × germanica* L.); zob. też: KOSACYJO; 📷 Tabl. I’:** *Tego roku to wyrosły takie kosy, ze zagłusyły inkse kwiotki* (CoWś 210: Nd); *Kosy biyławaste* (matK: ŁN); (ŁN, Nd).
   zob. fraz.:
   KOSE MLYKO

KOSYCEK *rz. mnż*

1. **‘mały KOSYK, zwłaszcza służący do zbierania ziemniaków w czasie kopania’:** *Jak sie kopało grule, to wse dawało sie dwa kosycki, wiynksy na duze, a mniyjsy na małe i te troche przignite, co sie świniom warzyło* (CoWś 183: CzG); *– Kosycki tok ino uplót moze ze trzi. Bo jo ino nosiół na plecak z grapy i obstruguwoł, bo scypać nie doł, ón scypoł hrubo. Potym jak my pojechali z tymi kosyckami do Krympok, przewróciył kosyk, a hipkoł po nim, a to chłop, no osiymdziesiont, jakie mocne. – A z cego zaś te kosyki? – Z jałowca* (Jw); (CzG, Fr, Jw, Kc, ŁN, Tr).
2. *kuch.* **‘spore naczynie wyplatane z cienkich wiórów, podobne do niegłębokiej misy, używane do przechowywania dużych bochenków chleba po ich wyjęciu z pieca’:** (matK: Kc).
3. **‘niewielki koszyczek bez OBŁONKA, wyplatany ze słomy (rzadziej z wikliny lub korzeni jałowca), do którego wkładano surowe ciasto chlebowe, aby nadać mu kształt bochenka; też: drewniany pojemnik w kształcie misy z rączką o takim samym przeznaczeniu; zob. też: OPOŁKA w zn. 2.; 📷 Tabl. II’:** *A był właśnie taki pojymnik, ftory był właśnie, tyn chlebuś sie wkładało do takiego pojymnika? Hej, były takie kosycki, to były takie plecione ze słómy te kosycki i do tyf kosycków sie wkładało, óno podrosło, a potym z tego kosycka sie wys... wytrzepuwało na łopate, przciapkało i do pieca* (MMilMCK: Nd); *Były takie rodziny, co mieli takie kosycki, co tako miara była. Kładło sie takom miare ciasta, jak miało być, posmaruwali go mlykiym, słodkom wodom, zeby był ładny, gładziućki. Łopata z drzewa, położyli na łopate tyn chlebuś, neji do pieca* (GrJMSp 307); (Nd).
4. **‘blaszana nakładka na pojemnik z naftą w lampie naftowej lub KAGANKU, ze szczeliną na KNOT i pokrętłem do podnoszenia i opuszczania KNOTA; 📷 Tabl. II’:** (matK: Kc).
5. **‘rodzaj fryzury dziewczęcej zrobionej z warkoczyków; 📷 Tabl. IV’:** *My jako do skoły chodziyły, no to piyrse kosycki my takie, wołało sie kosycki. Pletło sie dwa warkoce i tu sie kokardy, i zawinyło sie taki kosycek, i jedyn warkoc tyn, co był tu, to sie go dawało tu, a tyn stela tu i tu kokardy były, i tu były, tako, no tako fałda zrobiono, zapiynto spilkom* (KorpSp: Nd).

KOSYCKI *rz. mos* **‘przezwisko mieszkańców Jurgowa’:** *W ogóle Jurgowianie som przezywani jako kosycki* (KorpSp: Jw).

KOSYCUŚ *rz. mnż* **‘mały koszyczek’:** *Kosycuś mały* (matK: Fr).

KOSYK *rz. mnż* **‘kosz pleciony z PRYNCI lub z korzeni jałowca, o owalnym kształcie, z jednym kabłąkowym uchwytem; służy do zbierania ziemniaków w czasie wykopków oraz do innych prac w gospodarstwie domowym; 📷 Tabl. III’:** *Gniozdo w kosyku* [dla kwoki] (matK: Fr); *Pryncie to te, co kosyki pletom* (matK: Kr); *Kosyk na grule, na jarmak to kosołka* (matK: Tr); *Obłoncek, co kosyk sie trzimie* (matK: Fs);

Do kosyka sie zbiyro grule, jak sie kopie abo sadzi sie je. Biere sie takie drobne, usypie sie z worka i z tego kosyka potym w rzondku sie if sadzi (plBłachut: Fr); *Kosyki to dziadek umiom plyś* (plBłachut: Fr); *Z kosykiym my chodziyli sadzić grule na wiesne. Brało sie okrowki do niego i ślimy na zogón sadzić grule. Kosyki plót mój dziadek. Chodziył na wiyrby, zbiyroł gałonzki i potym tak je umioł posplotać w takie rózne wzory. Jo jak ała do piwnicy po grule, to tyz zek brała kosyk, coby mi lepiyj było wynosić te grule. Kosyki zazwycoj miały roncki* (pmMiś: Jw); (ogsp.).

KOSYKORZ *rz. mos* **'człowiek wyplatający koszyki':** (matK: CzG, Fr, Fs, Jw, Tr).

KOSYNIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. KOSIĆ':** *Jak juz na łonkak jes trowa wielko tak, trzeba kosić, trza sie brać do kosynio* (BubSpT 16: CzG); *To do kosynio my wychodziyli z jak nojwceśniyj, bo zakla było chłodno, nie jadło sie nic. A sło sie choćkiedy i o cwortyj, a choćkiedy wceśni godzinie rano, bo na wielkim dniu, to sie juz zacyno rozwidniać. Kied sie pokosiyło do siódmyj, a nieroz i dłuzy, to przi takim wysiłku, to sie juz cekało, kiedy mama pudzie, a poniesie dwojocki, ze bedom dziadki, dobrze słóninkom cy bockiym swojskiem omascone, to w jednym dwojocku, a w drugim to grule uwarzone i postuchane, i w dynerce mlyko kwaśne abo maślonka zaloło sie do dwojocka i tak sie zajadało* (Iwan 9: Nd); (CzG, Nd, Tr).

KOŚBA *rz. ż* **'koszenie, w tym też w celach zarobkowych':** *Na kośbe chodzuwali* (matK: Kr); *Nojlepi było iś na kośby do Nowy Wsi* (matK: Łp); *Iś na kośbe* (matK: Jw); *Nie barz sie to i fciało tak na cas stajać, nale co było robić?! Trza było iś i tom kośbe zrobić, ne bo jakze to tak!?* (plBłachut: Fr); *No przedtym tak do Peśtu, na kośby chodziyli, na Śpis. No a dzisiok, dzisiok do Peśtu nie chodzom, tyz zyjom. A dziś sie zaś lepi do wyzyć i w dóma* (BubSpT 111: ŁW); (Fr, Kr, Łp, ŁW).

KOŚBIORZ *rz. mos* **'mężczyzna koszący kosą; zob. też: KOSIORZ':** *Jak dobry był kośbiorz, no to mioł interes* (KorpSp: Rp).

KOŚBY *rz. nmos, daw.* **'sezonowa praca kosiarzy wyjeżdżających na sianokosy, żniwa, głównie na Słowację, na Węgry lub w okolice na północ od Krakowa':** *Neji zeby cosi przizarobić jakiegosi pinionzka, to sie nazywało ze ... gdzieś był? – Na kośbak. – No to juz wiada było, ze ... no tydziyń go nie było w dóma cy dwa, no to wiadomo było, ze był kosić* (KorpSp: Rp); *No to chodziyli po Zachodzie na kośby, no bo tam było wceśni* (KorpSp: Rp); *Potym w lecie posełef z chłopami na kośby pod Kraków, kosiylimy zyta, pszynice ryncnie i do stusków składali. Trochef zarobiył, tof sobie w Krakowie za tyn zorobek kupieł ośke do cyrkulorki i wiertarke małom elektrycnom* (Iwan 22: Nd); (Nd, Rp).

KOŚCI *rz. nmos* **'nawóz sztuczny z mielonych kości':** *Poprawa || kości* (matK: Tr); (Fr, Fs, Jw, Kc, Nd, ŁN, ŁW, Tr). [**kości kostne**; **moncka kostno** – Fr]

KOŚCIANY *przym.* **'wykonany z kości':** *Gombicki kościane* (matK: Dr).

KOŚCIASTY *przym.* **'ogpol. kościsty':** *Baba zawse fciała mieć chude wciyncie, to sie wyściskała takom katankom, co ledwo dyseć mozna, ino kie potym przisło odzioć trzi spodniki, na to śtofke i jesce fartuf, to biedra miała takie, jak mi zaś sie widzom, a nie jak jyj te kościaste* (pmKosz: Tr).

KOŚCIELNE ODZIYNIE *str.* **'ubranie odświętne, ubierane przede wszystkim do kościoła':** *Bigluwało sie cynści jacy to kościelne odziynie, bo takie na kozdy dziyń, to nie wse. Biglajs musioł być dobrze ozgrzoty, to wtedy sie dobrze bigluwało i piyknie było wybigluwane* (pmMiś: CzG).

KOŚCIELNIK *rz. mos* **'pomocnik księdza w kościele, wykonujący czynności pomocnicze, głównie przygotowujący ołtarz do Mszy Świętej; zob. też: KOŚCIELNY II':** *Juz kościelnik świycki zapolół, baby zacyny rózaniec, a ksiyndza jesce nie było* (pmMich: Fr); *Kościelnik, co wybiyro po kościele* (matK: CzG); *Pomalućku położoł stołecek pod nogi, stanół na niego i ocydzorke dźwignół przed ocy. He, co ón teroz widzioł, świat mu był cołkiym inksy, taki jak naozajst jes. Widzioł ksiyndza bez głowy i kościelnika ze zwóneckiym, jak zbiyroł piniondze. Przez dziurke ocydzorki widzioł syćkie guślorki i carownice, co to umiały ludziom pobabrać, zacytać i odcytać. Stoły sićkie rziciami do ółtorza, nie modlyły sie, ino ozorami mleły i ocyska przewracały. Franek poznajoł kozdom: – To i ta jes tu, fto sie był spodzioł, kozdy dziyń do kościoła chodzi, a diabła za skórom nosi! – pomyśloł se* (BalNS 38: Fr); *Po msy świyntyj we Wielgom Sobote zabiyroł sie ksiondz do świyncynio wody i ognia. Drzewo z judosók zostało teroz zuzyte na wielgom watre. Kościelnik ozpoloł, polół, a ksiondz z organistom świynciół ogiyń. Po poświyncyniu ognia świynciół tyz i wode* (NaSp 35: 16: Jw); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

KOŚCIELNY I *przym.* **'mający związek z kościołem, należący do kościoła':** *Kościelnom płafte przedaje* (matK: Dr); *Świynto kościelne. Zwóny kościelne* (matK: Nd); (ogsp.).

⊛ *Stońze nojpiyrwi lewom nogom na próg kościelny* (panna młoda, wchodząc do kościoła, powinna postawić na progu kościoła lewą stopę, od tego miało zależeć szczęście w przyszłym małżeństwie) (plBiz: Jw).

KOŚCIELNY II *rz. mos* **'pomocnik księdza w kościele, wykonujący czynności pomocnicze, głównie przygotowujący ołtarz do Mszy Świętej':** *Polecioł ku ksiyndzu, organista i kościelny, prziśli sićka na tyn smyntorz tam, dzie kopoł. No ta woło po mianie: Jo jes z Łapsanki od Tobolonki. Wypuście mie, bo jo zyjym* (plBiz: Łp); (CzG, Łp). [**kościelnik** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr]

zob. fraz.:
KOŚCIELNE ODZIYNIE
LELIJO KOŚCIELNO

KOŚCI KOSTNE 'rodzaj sztucznego nawozu': (SSWG 13).

KOŚCIÓŁ *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Downo kościół, kiedy ta kto wystawiył* (matK: NB); *Dookoła kościoła* [procesja] *za dozwolyniym* (matK: Dr); *Na kościele* [w kościele] (matK: Fr); *Babiniec na kraju przi kościele* (matK: Fr); *Turnio na kościele, dzie dzwóny || zwóny* (matK: ŁN); *Błogosławiyństwo w kościele* (matK: ŁN); *Na Jurgowie kościół z jedli* (matK: Łp); *Sygnorka na tyncy na śród kościoła* (matK: ŁW); *Parkan przi kościele* (matK: Nd); *Pajonk na kościele* [na środku kościoła] (matK: Nd); *Nas kościół juz mo ponad, do osiymset lot bedzie mioł. Jo to pamiyntoł, w ktorym roku jes zrobiony. Ino ze nie cały był wtedy robiony, bo to, to jes tyn krziz stawiany juz, no a teroz my go zaś odnowiali, co my hołm robiyli nowy* (BubSpT 102: ŁN); (ogsp.).

KOŚCIÓŁEK *rz. mnż* **'mały kościół':** *Malućki mome tyn kościółek, jak na sume pudzies, to telo ludzi, ze nie siadnies, ani nawet nie cupnies, bo taki ścisk* (pmMich: Fr); (Fr, Kc, ŁN, Nd, Tr).

KOŚCISKO *rz. n* **'zgr. od rz. KOŚĆ:** *No to nom dzieciom, jak my byli, to nom tam wysuli takie kościska, tam wiycie, no to my hip do ty miski, wiycie, sićka, jak to chłopcy, dzieci, niy. No to ftoryn porwoł, to porwoł, to wiycie z tej miski do pazdurók, no to gryz co tfu, hej* (BubSpT 141: Rp).

KOŚĆ *rz. ż*

1. **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Biedrowe kości* (matK: Nd); *Rumatys dre tak po kościaf* (matK: Fr); *Dziubie w kościaf, jak sie mo zmiyniać* (matK: Fr); *Romatys dziubie po kościak* (matK: Kr); *Dziubie w kościaf, postrzykuje* (matK: ŁN); *Mom kości bolonce* (matK: NB); *Suche boleści, kie łómie po kościaf* (matK: Łp); *Kości złómane, skryncone stawy, wybite palce umiała dokładnie ustawić i poskładać. Wiedziała, we ftorom strone przikryncić, jak i kielo pociongać, zeby kości wróciyły na swoje miejsce* (SpCzyt 136: Nd); (ogsp.).
⊛ *Kości ze świynconego miysa tyz zakopujom do ziymi, a to na wytympiynie mysy* (NaSp 35: 16: Jw).
⊛ *Lycynie choryf zacytujom na kościaf. Abo to młodego kuroka o północy zabić, serce wyjonć i z goroncego serca zacytuwać. Co sie mówi, ni moge rzyc. Pote okadzajom i zamowiajom u somsiadki na wiyrsku* (BazWierz 151: ŁW).
⊛ *Zdrowy i mocny człek to o północku sed na cmyntorz po caske trupa samobójcy. Casym to brali ino scynke z zymbiskami i uciykali het, ino nie wolno sie było obziyrać. Z takom robotom słaby człek nie do rady. Za duse tego nieboscyka, co mu wziyni scynke abo głowe, to dawali na mse i dopiyro ta dusa służyła, i kościom jejif sie caruwało za tom zapłate. To z tym kościom tyn baca obchodzi granice swojyj gospodarki i wte powiedzioł ón trzi razy: – To je moje i nifto nic na tyj granicy nie rusy. Wselnijaki złodziyj, kie na niyj stanie, to stoji – pokiel baca go nie popuści* (BazWierz 177: Kc).
2. **'ość rybia; zob. też: OŚĆ w zn. 2.':** (matK: Nd).

zob. fraz.:
{*kogosi*} ŁÓMIE W KOŚCIACH
{*kogosi*} ŁUPKO W KOŚCIACH
PLECNO KOŚĆ
PSIO KOŚĆ
TWARDY JAK KOŚĆ

KOŚDYGA *rz. ż* **'człowiek kulawy, utykający; wyraz używany też w funkcji wyzwiska':** *Ty kośdygo!* (matK: Kc).

KOŚKAĆ *cz. ndk* **'chodzić krzywo, koślawo; zob. też: KOŚLAĆ':** *Kośkać, kie koślawy* (matK: Nd).

KOŚLAC *rz. mos* **'człowiek przekrzywiający stopy w czasie chodzenia; zob. też: KOŚLAWIEC':** *Nie wiym, co to jes, ze te nogi tak mu idom krziwo. Jak tak bedzie dali chodzioł, jak koślac, to kozde bóty wykoślawi* (GrJMSp 252).

KOŚLAĆ *cz. ndk* **'chodzić krzywo, koślawo':** *Jo rano widziałak bez okno, jak ftosi kośloł hań za patykiym do wiyrchu. I jesce se tak myślałak: „co tyz to za koślac idzie?". Nie przipuscałak, ze to dziadek chodzi na grziby* (GrJMSp 252). [**kośkać** – Nd]

KOŚLAGA *rz. ż* **'człowiek przekrzywiający stopy w czasie chodzenia; zob. też: KOŚLAWIEC':** *Taki sie urodziół i taki koślaga jes i co mu zrobis. Tyz musi zyć jakosi* (GrJMSp 252).

KOŚLAWIEC *rz. mos* **'człowiek przekrzywiający stopy w czasie chodzenia':** *Koślawy || koślawiec – co mo nogi koślawe* (matK: ŁW). [**koślac**; **koślaga**]

KOŚLAWO *przysł.* **‘od przym. KOŚLAWY’:** *Kośławo idzie* (matK: Dr).

KOŚLAWY *przym.*

1. **‘o człowieku: mający krzywe nogi’:** *Koškać, kie koślawy* (matK: Nd); *Koślawy, kie sie mu nogi rozlatujom* (matK: ŁN); *Koślawy, co mo nogi koślawe* (matK: ŁW); *Koślawy, co jedna noga tu, drugo tu, kośtyga* (matK: Tr); (Jw, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr).
2. **‘krzywy, powyginany, a niepionowy, nieprosty, zdeformowany’:** *Koślawe bóty* (matK: Dr); (Dr, ŁN).

zob. fraz.:
SNUREK KOŚLAWY

KOŚLOK *rz. mos* **‘człowiek mający krzywe nogi’:** *Jak mioł krziwe zaś nogi to koślok* (KorpSp: Kc).

KOŚNICA *rz. ż* **‘cmentarny budynek, w którym przechowywano dawniej do czasu pogrzebu ciała zmarłych, którym nie przysługiwał kościelny obrzęd pogrzebowy, np. samobójców; kostnica’:** *Trupiarnio* || *trupiarka* || *kośnica* (matK: Nd); *Trupielnica* || *kośnica* (matK: ŁN); (ŁN, ŁW, Nd, Rp). [**trupiarka** – Nd; **trupiarnia** – Fr, Rp; **trupiarnio** – Dr, Fr, Jw, Łp, Nd, Tr; **trupielnica** – ŁN]

KOŚNICORZ *rz. mos* **‘mężczyzna koszący kosą; zob. też: KOSIORZ’:** *Kośnicorza se mozna było napytać* (KorpSp: NB).

KOŚNÓĆ *cz. dk* **‘zaciąć raz kosą’:** *Ten roz po... kośnół i zaś stoł* (KorpSp: ŁW).

KOŚTNY *przym.* **‘kostny’:** *Koštne suchoty* (matK: Dr).

KOŚTYGA *rz. ż* **‘człowiek kulawy, utykający’:** *Koštyga, kie nogi krziwe* (matK: ŁN); *Koślawy, co jedna noga tu, drugo tu, kośtyga* (matK: Tr); (Fr, ŁN, Nd, Tr).

KOT *rz. mż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Kot* || *kocur* (matK: Fs); *Kot sie zatrzygo na wróble z daleka, pomalućku* (matK: Kr); *Kociorz, jak umiyro, to go kot dowi* (matK: Nd); *Kot durzi sie, kie siyrzć podnosi* (matK: Tr); *Łosi sie kot koło cłowieka* (matK: ŁN); (ogsp.).

zob. fraz.:
STRASYĆ {*kogosi*} JAK KOTA MACHARZINOM
WIERZIĆ W KOTA
WOCHAĆ JAK KOT

KOTECKA *rz. ż., muz.* **‘taniec weselny dokładnie opisany w cytacie’:** Muzyka gra i weselnicy zaczynają taniec zwany *kotecka*. Ustawiają się w dwa rzędy: w *rzondek parobski* i w *rzondek babski*. W każdej parze tanecznikόw parobek jest kotkiem, a dziewczyna myszką. Myszka ucieka przed kotkiem, a kotek goni ją i łapie. Schwytana tańczy z kotkiem pośrodku rzędów poleczkę raz w lewo, raz w prawo. W ten sposób w tempie dyktowanym przez muzykę we wszystkich parach powtarza się uciekanie, łapanie i wspólny taniec (PlucWS 77–78: ŁN); (TańcePolSp 120–121); (CzG, ŁN). [**kotka** – Tr]

KOTEK *rz. mż* **‘mały, młody kot’:** (matK: CzG, Kc, ŁW).

KOTEŁ *rz. mnż, past.* **‘mosiężne, okrągłe naczynie znacznych rozmiarów, z OBŁONKIEM, do zawieszania nad ogniem, używane głównie w SAŁASIE do podgrzewania mleka owczego i ZYNTYCY, natomiast w gospodarstwie domowym – dawniej – do gotowania bielizny, płótna, podgrzewania wody w FOLUSU itp.; zob. też: KOCIEŁ; 📷 Tabl. III’:** *Miedziany koteł* (matK: Dr); *Koteł* || *kocieł* (matK: ŁW); *Koteł zawiysom w sałasie* (matK: Nd); *Kotły, co bacowie na bacówkaf gotujom* (matK: Nd); (Dr, Kc, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KOTKA *rz. ż*

1. **‘samica kota’:** *Ścigo sie kotka* (matK: Tr); (ogsp.).
2. *muz.* **‘rodzaj tańca weselnego; zob. też: KOTECKA’:** (matK: Tr).

zob. fraz.:
TRZIMAĆ JAK KOTKA GÓWNO

KOTKI *rz. nmos* **‘białe pęki wierzby zakwitającej wczesną wiosną, z której robi się wielkanocne palmy; bazie; 📷 Tabl. I’:** (Nd).

⊛ *Jak były bazie na Wielkanoc, bazicki dostarcały informacji, jak miały duzo kotków, to bedzie urodzaj na wiyrchu. Potym jesce okryncali batym te bazicki i świynciyli, i tyn bat potym służoł do pyndzynio krow. Z Wielkiyj Soboty poświynconom bazicke i grule zabiyrało sie ze sobom, i wkładało sie pod skibe piyrsom. To sie do dziś robi* (GrJMSp 303).

KOTLET *rz. mnż, kuch.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** [– Jakie potrawy przygotowuje się na wyjątkowe okazje?] – *Nedy, jak na obiod, to podstawowe u nos jedzynie to rosół z makaronym, na drugie zalezy, cy mos kurzine, cy wieprzowe, cy kotlety robis, cy rolade. Dziś jes wybór* (EŁukMCK: Nd).

KOTLET MIELONY *kuch.* **‘potrawa z mielonego mięsa wieprzowego, z dodatkiem cebuli i namoczonej w mleku bułki pszennej, uformowanego w owalny placek, smażona na głębokim tłuszczu, jedzona najczęściej z ziemniakami i buraczkami’:** (Nd). [**mielony** – Nd]

KOTLICEK *rz. mnż*

1. **‘kociołek’:** *Kumoter boł sie okrutnie, jak se pomyśloł, ze trzeciom noc mo pilnować mynorza, a do tego juz nie w jego izbie, ale na smyntorku przi*

grobie. – Telo ci jedno mozym zrobić – godo jesce ksiondz – ze dom ci kotlicek ze świynconom wodom i kropidło, bo nic inksego ni mom. Noji ksiondz z fary doł kumotrowi pełny kotlicek świynconyj wody i kropidło, a tyn poseł na smyntorek (SpCzyt 92: Kc).

2. *kuch.* **‘żeliwny garnek wmurowany w ścianę nad kanałem dymnym z pieca kuchennego, wykorzystywany do podgrzewania wody; zob. też: KOCIOŁEK; 📷 Tabl. II’:** (matK: Fs, ŁN, Nd).
3. **‘pojemnik z wodą święconą, wieszany koło drzwi wyjściowych (by można się było przeżegnać, wychodząc z domu); zob. też: KROPIELNICKA w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** (matK: Kc, Nd, Tr).

KOTLIK *rz. mnż*

1. *past., tkac.* **‘naczynie metalowe wykonane z blachy miedzianej (rzadziej żelaznej) o wypukłym dnie, używane do gotowania większej ilości wody w kuchni, gotowania płótna, do podgrzewania wody niezbędnej w procesie folowania tkaniny w FOLUSU, do podgrzewania siemienia lnianego w olejarni, do podgrzewania mleka owczego na SAŁASIE itp.; kotlik zawsze wisiał nad ogniem (w SAŁASIE – zawieszony na JADWIDZE); zob. też: KOCIEŁ; 📷 Tabl. III’:** *Kotlik miedziany, zółty* (TPPG I 99: ŁN); *Zyntyce gotuwali z kotliku* (matK: ŁN); *Kotlik, co sie odwarzuje, kołowrot, co sie kotlik wiyso* (matK: ŁN); (Dr, Fs, Jw, ŁN).
2. *kuch.* **‘żeliwny garnek wmurowany w ścianę nad kanałem dymnym z pieca kuchennego, wykorzystywany do podgrzewania wody; zob. też: KOCIOŁEK; 📷 Tabl. II’:** *Kotlik || kotlicek w piecu wmuruwane* (matK: Tr); (Jw, Tr).

KOTŁOWNIA *rz. ż, now.* **‘pomieszczenie w budynku mieszkalnym, w którym zainstalowany jest piec centralnego ogrzewania; często w pomieszczeniu tym przechowuje się również materiał opałowy’:** (Nd).

KOTNIOK *pok. III* **‘człowiek niedorosły’:** *My to tak, chodziyłymy do skoły razym, no to wtedy my cóz tam takie kotnioki nie wiedziały o ślubie ani nie myślały o tym* (KorpSp: Nd).

KOTNO *przym.* **‘o owcy, kozie, kotce, suce, sarnie, samicy królika i samicach innych drobnych zwierząt: będąca w ciąży’:** *Pograbojze jyj cycoski, moze kotno ta jagnicka* (CoWś 228: CzG); (TPPG I 99: ŁN); (ogsp.).

KOTOWY *przym.* **‘będący częścią kota, należący do kota, związany z kotem; koci; zob. też: KOCI’:** *Tyn trzópek to jes kotowy. Mlyko mu do niego lejyme* (pmMich: Fr).

KOTULKA *rz. ż, tkac.* **‘jeden z dwóch pionowych słupków, stojących u góry na STACIWACH warsztatu tkackiego (lub zwisających), mających na końcach kółeczka, przez które przechodzą sznury umożliwiające poruszanie NICIELNICAMI; zob. też: LALKA w zn. 2; 📷 Tabl. V’:** *Nicielnice wisom na kotulkaf* (matK: Kr); *Dronzek, co chodzi, kotulki wisom na niemu* (matK: Fs); *To sie woło kotulki, to zaś musi chodzić na na tyf kółeckaf, roz do góry, roz na dół i to tak chodzi, To, wiycie, toto dźwigo. Pokoz jym, jak to chodzi. Przciśnij tamok nogami, uchyl sie, ukoz jym, jak to jes. To to jes palicka, co trzimie te kotulko, palicka jyno tako, tako grzondka sie jom nazywo* (BubSpT 45: Fr); *A te tu to sie wołajom kotulki. Na nif wisom nicielnice* (Nd); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

KOTUŚ *rz. mż* **‘pieszczotliwie o kocie’:** (matK: Łp).

KOTWASIĆ SIE *cz. ndk* **‘palić się bardzo słabo z powodu braku świeżego powietrza lub niewłaściwego opału’:** *Kotwasi sie, kie sie nie fce polić* (matK: Nd).

KOTWIĆ SIE *cz. ndk* **‘ktoś odczuwa wewnętrzny niepokój, niemożliwy do zwalczenia w danej chwili, wynikający np. z tęsknoty, samotności, braku zajęcia itp.; przykrzyć się’:** *Kotwi sie, kie sie cnie za kim* (matK: ŁN); *Juz mi sie kotwi lezeć* (matK: Rp); (ŁN, Rp).

KOWADEŁKO *rz. n*
zob. fraz.:
ZBIJANIE KOWADEŁKA

KOWADŁO I *rz. n* **‘w znaczeniu ogólnopolskim; 📷 Tabl. V’:** *Kowadło na klocku na kłócie* (matK: Fs); *Kowadło, co sie klepie na tym* (matK: ŁN); *Mały Cygon duchoł w miechy, a stary klepoł zelazo na kowadle* (CoWś 220: CzG); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KOWADŁO II *rz. mnż* **‘rodzaj zabawy dziecięcej’:** *A bawiylimy sie, mielimy skałe i taki nóz, bawiylimy sie w kowadło.* [– To jak to?] – *Skała była, skała była jak tu, a na to toście położyli nóz i palickom trza było fuknóć, i tyn nóz dzie wom odlecioł, no to zaś potym po kolejce tak* (RnS 172: ŁW).

KOWALCYK *rz. mos* **‘uczeń kowala’:** (CoWś 220: CzG).

KOWALKA *rz. ż* **‘rzemiosło kowala; zob. też: KOWALSTWO’:** *Cygany to kowole byli i grali. Pojedni ftorzi byli tacy mondrzejsi, to grali i na gynśląf, na skrzipcaf, ne i kowalke robiyli. Chodziyli do lasa i wypaluwali wyngiel – z drzewa, takie gałynzie polyli i wyngle narobiyli, a potym przinosiyli to we workaf Cygany du dómu i do kuźnie* (plBłachut: Fr).

KOWALIK *rz. mż* **‘ptak wielkości wróbla, mający szare upierzenie na głowie i skrzydłach oraz żółtawe na brzuchu; kowalik zwyczajny (*Sitta europea caesia* Wolf); 📷 Tabl. I’:** (matK: Łp).

KOWALOWO *rz. ż* **‘żona kowala; zob. też: KOWOLKA’:** *Kowalowo* || *kowolka* (matK: ŁW); (Fr, Kc, ŁW, Rp, Tr).

KOWALSKI *przym.* **‘związany z kowalstwem, zrobiony przez kowala’:** *Klysce kowalskie, co zelazo trzimie* (matK: Fr); *Kowalsko robota* (matK: Fs); *Kowol* || *kowalski majster* (matK: Kr); (Fr, Fs, Kr, ŁN, Nd, Rp, Tr).
zob. fraz.:
KŁÓT KOWALSKI

KOWALSTWO *rz. n* **‘rzemiosło kowala’:** (matK: Dr, ŁW). [**kowalka** – Fr]

KOWALUWAĆ *cz. ndk* **‘uprawiać zawód kowala; zob. też: KOWOLUWAĆ’:** *Klepali motyki, nałózki, no to piyrwi trza było klepać, no to klepali mój dziadek, mój dziadek mioł kuźniom, no to, no to tak jak, jak juz óni nie kowaluwali* (KorpSp: CzG).

KOWERTKA *rz. ż, pok. III* **‘koperta; zob. też: KOPERDA’:** *Koperda* || *kowertka* (matK: Nd).

KOWERTKO *rz. n, pok. III* **‘koperta; zob. też: KOPERDA’:** *To kowertko, do kowertka* (matK: Nd); *List wraziyłaf do kowertka* (Nd); (Nd).

KOWOL I *rz. mos* **‘ogpol. kowal’:** *Podkuwac kóni – kowol* (matK: Fs); *Kowol* || *kowalski majster* (matK: Kr); *To sie sićko odrobio i potym sie to niesie do kowola. Kowol to potym kuje sićko. Koła kuje, neji sićko musi skuć, banty porobi, cały wóz, to sie juz woło, ze cały wóz musi wykuć tyn kowol* (BubSpT 50: Fr); *Cygany to kowole byli i grali. Pojedni ftorzi byli tacy mondrzejsi, to grali i na gynśląf, na skrzipcaf, ne i kowalke robiyli. Chodziyli do lasa i wypaluwali wyngiel – z drzewa, takie gałynzie polyli i wyngle narobiyli, a potym przinosiyli to we workaf Cygany du dómu i do kuźnie* (plBłachut: Fr); (ogsp.).

KOWOL II *rz. mż* **‘żuk’:** *Kowol corny jak pscoła* (matK: Fr).

KOWOLICEK *rz. mos* **‘syn kowala’:** *Moja zona była od kowola, telo wołajom kowolickiym* (Jw).

KOWOLICKULA *rz. ż* **‘córka kowala’:** (matK: Jw).

KOWOLKA *rz. ż* **‘żona kowala’:** (matK: ogsp.). [**kowalowo** – Fr, Kc, ŁW, Rp, Tr]

KOWOLÓW *przym.* **‘należący do KOWOLA, związany z KOWOLEM’:** *Kowolowo baba* || *majstrowo baba* (matK: Kr); *Tak wołało noń z obłokók: Bogocu! To nie twoje bagactwo, ale kowolowe, roz i drugi roz, i trzeci roz. Tak ón sobie bar myśloł, jako by to było, zeby to bogactwo kowolowe było. Tak ón swoji zienie powiadoł: tak na mnie z obłokók woło, ze to nie moje bogactwo, ale kowolowe* (MalPS 133: Jw); (Jw, Kr).

KOWOLUWAĆ *cz. ndk* **‘wykonywać zawód kowala’:** (matK: Dr, Tr). [**kowaluwać** – CzG]

KOZA *rz. ż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim; w biednych rodzinach hodowana dawniej zamiast krowy, stąd też przed wojną była symbolem skrajnego ubóstwa; (*Capra hircus* L.); 📷 Tabl. I’:** *Kozy rzodko fto pasie* (TPPG I 99: ŁN); *Koza becy, owca tyz becy* (matK: Fs); *Coby mu ta koza zdechła, coby i ón ni mioł jako jo* (matK: Dr); *Wyjdźciez ftoro na obore, bo trza by było koze zaprzić do kómorki i krowe wydojić. Za file sie ściymrzi na polu* (SpCzyt 104: Kr); *A u nos downo, nie wiym, cymu to tak było, ze koza to był taki... – Znak ubóstwa. – Ze juz ześ het biydny. Jak juz cie nie stać było na krowe, toś był juz het biydny, to lym, to ci koze mioł tyn taki ftosi, ze juz go, ze był juz po... – No ni mioł po prostu pola. – No ni mioł, ze ni móg utrzimać krowy* (Kc); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN).
   💬 *Przidzie koza do powroza* (matK: Dr).
2. **‘zaschnięta wydzielina w nosie’:** *Kozy wydłubuje z nosa* (matK: Kr); (Kr, Nd).
3. *bud.* **‘rodzaj półeczki wieszanej na ŁACIE, na którą kładzie się porcję GÓNTÓW w czasie krycia dachu; zob. też: KÓŃ w zn. 4.’:** *Do koze nakładzie góntów* (matK: Jw).
4. *past.* **‘owca z rogami skierowanymi do tyłu’:** (matK: Dr, Łp, Rp).
5. *muz.* **‘pasterski, dęty instrument składający się z worka powietrznego napełnianego DUCHACEM, BONKA, wydającego burdonowy dźwięk oraz z GAJDZICY – piszczałki z dekoracyjnym elementem w postaci głowy kozy; zob. też: DUDY; 📷 Tabl. VI’:** (matK: CzG, Dr, Jw, Kc).
6. *daw.* **‘rodzaj dużej kukły obrzędowej o głowie kozy z długą brodą i płachtą, pod którą kryło się dwóch naśladujących ruchy zwierzęcia kolędników; chodzenie z kozą praktykowane było między Nowym Rokiem a świętem Trzech Króli; koza robiła różne figle, straszyła dzieci, a przede wszystkim panny’:** (pmBarnasz: Fr).

zob. fraz.:
ZOSTAĆ PO KOZIE

KOZAĆ I *cz. dk* – **KAZUWAĆ** *ndk* **‘wydać komuś polecenie; nakazać’:** *Dzie mu koze, to idzie* (matK: Fr); *Kozała wartko grzoć polywke* (matK: Kc); *Kazuwali lykorze* (matK: Fr); *Jo wom nie kazujym, bo jo nie dostoł dyspynzacji* (matK: Łp); *Kazuwali wom wyprzontać* (matK: Nd); *Co*

kazuwali, to musioł robić (matK: Rp); (ogsp.). [**kozeć** – Dr, NdZ]

KOZAĆ II *cz. ndk* **‘wygłaszać kazanie’:** *Ksiondz koze* (matK: Jw); (CzG, Jw).

KOZALNICA *rz. ż* **‘ambona w kościele; zob. też: KOZANICA; 📷 Tabl. VI’:** *Kozalnica* || *kozanica* (matK: Jw); *Stanół koło krzcielnice, otar śnuptylkom mokre ocy. Tu był wej krzcony. Blusnół ocami na kozalnice. Na ółtorz poziyroł długo, widzioł mu sie nojpiykniejsy, choć be mioł juz blisko dwasto piynćdziesiont roków* (KonkLit 2024: 155: Nd); (SSWG 13); (Jw, Kc, ŁN, Nd).

KOZANICA *rz. ż* **‘ambona w kościele; 📷 Tabl. VI’:** *Z kozanicy posły piyrse opowiedzi Hanki z Julkiym* (CoWś 245: Nd); *A tam w tym kościele bywo odpust na świyntego Jona, tak sie Wojtek straśnie staroł, jako tyn odpust bedzie odbywoł, ze przidom ksiyndzo, a jo nie znom nic. Organista mu odpowiedzioł, nie staroj sie, powiado Wojtek, nic, jo cie naucym wanielijom koło świyntego Jona na pamiynć, a ty bedzies mioł kozanie, a jo oderwiym kozanice, jacy sie końdek bedzie trzimać, ty wyjdzies na kozanie, wycytos wanielijom, potym bedzies przikłady dawoł ludziom, tak piyńściami pocnies burzić po kozanicy: wy bezboźnicy, nie słuchocie słowa bozego* (MalPS 138: Jw); *Koło kozanice stoji śtyrof apostołów: św. Marek, św. Łukos, św. Matus i św. Jon, wyciongajom rynce do ludzi, jakby jesce i dziś ucyli o Poniezusie. Hore pod powałom zaś św. Pieterpaweł pozbyrkuje klucami, koło niego św. Morcin na siwym kóniu odrzino pół kabata i daje go ziobrokowi, za niymi św. Krzistof przenosi małe dziecko bez wode, dali św. Wendelin, św. Ignac, św. Symeon i cały sior rozmajityf świyntyf* (BalNPK 42: Fr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Nd, Rp, Tr). [**ambona** – Fs, ŁW; **ambóła** – Tr; **kazalnica** – Fr; **kazanica** – Fr; **kazatelnica** – ŁW; **kazeń** – Fr; **kozalnica** – Jw, Kc, ŁN, Nd; **kozanie** – Nd; **kozatelnica** – ŁN, ŁW]

zob. fraz.:
ŚLECIEĆ Z KOZANICE
WYSKOCYĆ Z KOZANICE

KOZANIE *rz. n*

1. **‘ogpol. kazanie’:** *Jak ksiondz dawali ślub, to mieli kozanie* (matK: Rp); *Godać kozanie* [o księdzu] (matK: ŁW); (ogsp.).
2. **‘ambona w kościele; zob. też: KOZANICA; 📷 Tabl. VI’:** *Jak jo chodziył do madziarskiyj skoły, po słowiyńsku sie ucyły, dzieci sie ucyły po słowiyńsku, no to przecie wiym, ze ucytel, jak sie dzie dziecko rusyło, biył niesamowicie, źle sie obchodziyli z dzieciami, wobec dzieci, rodziców, jak poseł ociec o dziecko sie opomnóć, ze go bije ucytel, no to go ksiondz na kozaniu wygłosiył, z kozanio (u nos sie woło z kozanio, nie z ambony, ale z kozanio), no to sie juz ksiyndza boli* (BubSpT 123: Nd).
3. **‘surowe, słowne upomnienie, zwłaszcza rodzicielskie; bura, reprymenda’:** *I dziś na jarmarku siedzom se w konciku przi stole w karcmie i bombelajom głowami jedyn do drugiego juz dobrze podkiyrzoni. Ozmyślajom se prawie, ze jakby tu dało sie na tym świecie dobrze zjeś, duzo pić, a nic nie robić i nie słuchać babskif kozań w dóma, kie przidom po północy z werdeby* (BalNS 111: Fr).

zob. fraz.:
MIEĆ KOZANIE

KOZATELNICA *rz. ż* **‘ambona w kościele; zob. też: KOZANICA; 📷 Tabl. VI’:** *Kozatelnica* || *ambona* (matK: ŁW); (ŁN, ŁW).

KOZATELNIK *rz. mos* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: człowiek rozprawiający jak kaznodzieja’:** *E, to kozatelnik. E, mowny, kie ón zacnie prawić* (matK: Dr).

KOZDY *zaim. przymiotny* **‘wszelki bez wyjątku, należący do danego zbioru; każdy; zob. też: KAZDY’:** *Poćciwy – dobry, usłuchnie kozdego* (matK: Fr); *Kozdy tydziyń piekymy* (matK: Fr); *Ludzki cłowiek, kozdy mu przijemny* (matK: Fr); *Kozdy piec z gliny* (matK: Jw); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁW, Nd, Tr).

💬 *Pombóg pomału chodzi, ale kozdymu wynadgrodzi* (matK: Nd).

zob. fraz.:
NA KOZDYM KROKU

KOZDY JEDYN **‘absolutnie każdy’:** (matK: CzG).

KOZDYN *zaim. przymiotny* **‘wszelki bez wyjątku, należący do danego zbioru; każdy; zob. też: KAZDY’:** *Kozdyn mioł ze sobom flaske* (matK: Dr).

KOZEĆ *cz. dk* **‘wydać komuś polecenie; nakazać; zob. też: KOZAĆ I’:** *Mama mi kozeli iś na trowe* (matK: Dr); *Ale nom kozeli ojcowie, jak zbiórki były, to i kłóska zbiyrać, to nie tak było jak dziś, ze dziś sie wsićko niecho* (KorpSp: NdZ); (Dr, NdZ).

KOZI *przym.* **‘pochodzący od kozy, będący częścią kozy’:** *Bobki kozie* (matK: Fs).

zob. fraz.:
KOZIO BRODA
KOZIO BRÓDKA

KOZIATY *przym., past.* **‘o owcy, baranie: mający rogi skierowane do tyłu (jak u kozy)’:** (matK: Fs).

KOZIBRODA *rz. ż* **‘jadalna roślina zielna o żółtych kwiatach i słodkich łodygach, rosnąca na łąkach i przydrożnych rowach; kozibród (*Tragopogon* L.)’:** *Kozibroda mo takie zółte kwiotki.*

Downo to tego duzo rosło, ale teroz juz mało dzie widać (pmMich: Fr); (Fr, Kr, Nd). [**kozica** – Fs; **kozio broda** – Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr; **kozio bródka** – Tr]

KOZICA *rz. ż*

1. **‘kozica tatrzańska – wysokogórskie zwierzę o niezwykłej sprawności fizycznej i lekkości ruchów (*Rupicapra rupicapra tatrica* Blahout)’:** (matK: Fs, Jw). [**dziko koza** – Jw, Łp; **kamzik** – ŁN]
2. **‘jadalna roślina zielna o żółtych kwiatach i słodkich łodygach, rosnąca na łąkach i przydrożnych rowach; kozibród (*Tragopogon* L.)’:** *Kozica – to dzieci jedzom te liście* (matK: Fs).

KOZICKA *rz. ż* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o KOZICY’:** *Obróciół sie w strone Biylanskik Tater, dzie kozicki nojradziyj przesiaduwały. Hań miyndzy nimi sporo casu zmiyrniół, kie sie im przipatrzuwoł, jak ślebodnie skokały ze skałki na skałke* (SpCzyt 35: Rp).

KOZIE *rz. n* **‘młode kozy’:** *Kozie, koźlynta* (matK: Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KOZIERADKA *rz. ż* **‘rzadko występujący, jadalny grzyb mający nieduży kapelusz (do 6 cm średnicy) koloru żółtego lub brązowego, rosnący w grupach od sierpnia do października; siatkoblaszek maczugowaty (*Gomphus clavatus* (Pers.) Gray)’:** *Kozieradki takie stulone rosnom, a niebieskie ze spodku* (matK: Dr); *Kozieradki takie fijoletowe jak pozdury* (matK: Kr); (Dr, Kr, ŁW). [**kozioradka** – Fs, ŁW; **koziyradka** – Łp]

KOZIK *rz. mnż* **‘mały, składany nóż ze spiczastym ostrzem’:** *W te pyndy lecom na zielony tłok koło krzoków. Musom wykopać siedym dołków. Jyndrek kozikiym wybroł juz na środku tyn nojwiynksy, syroki dziesi na 10 cyntymetrów. Wojtek i Kuba patykami kopiom seść mniyjsyf dookoła tego w środku* (SpCzyt 18: Nd).

KOZIO BRODA

1. **‘niedokoszone źdźbło, pominięte przez kosiarza’:** *Narobiół kozie brody – nie zno kosić* (matK: Dr).
2. **‘jadalna roślina zielna o żółtych kwiatach i słodkich łodygach, rosnąca na łąkach i przydrożnych rowach; kozibród (*Tragopogon* L.); zob. też: KOZIBRODA’:** *Kozio broda – zółte takie kwitnie* (matK: ŁN); *Kozio broda – ziele, trowa tako* (matK: Nd); (Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

KOZIO BRÓDKA

1. **‘popularna, wysoka na ok. 1,5 m, lecznicza roślina polna o sztywnej łodydze i charakterystycznym kwiatostanie z licznymi gałązkami, na których wyrastają drobne, żółtobiałe kwiaty; napar z jej kwiatów działa napotnie, stosuje się go do leczenia przeziębień; wiązówka błotna (*Filipendula ulmaria* (L.) Maxim.)’:** *Kozio bródka* (matK: Tr).
2. **‘jadalna roślina zielna o żółtych kwiatach i słodkich łodygach, rosnąca na łąkach i przydrożnych rowach: kozibród (*Tragopogon* L.); zob. też: KOZIBRODA’:** (matK: Tr).

KOZIOŁ *rz. mż*

1. **‘wykastrowany samiec kozy’** (matK: Tr).
2. **‘samiec sarny’:** (matK: CzG).
3. **‘konstrukcja z trzech żerdzi związanych u góry, służąca do suszenia siana’:** *U wos w kozłaf sknie siano* (matK: Fs).

KOZIOŁEK *rz. mnż*

1. **‘drewniany, trójnożny stojak, wykorzystywany jako podparcie dla górnego kamienia młyńskiego podczas jego kucia; starszy od STOJOKA; 📷 Tabl. V’:** (JostMł 109: ŁN).
2. **‘samiec kozy; cap’:** *Koziołek no to tyn cap* (TPPG I 100: ŁN).

KOZIOŁKI ROBIĆ **‘robić przewrotki, koziołkować’:** (matK: Fs, ŁW). [**przewracać koziołki** – Kc; **stawiać kozły** – Kc]

KOZIOMBKA *rz. ż* **‘niedojrzały owoc’:** (matK: Jw).

KOZIORA *rz. ż* **‘sucha gałąź świerkowa bez szpilek’:** *Koziora – sucho gałonź* (matK: ŁN); (Fr, ŁN). [**koziorka** – ŁN]

KOZIORADKA *rz. ż* **‘rzadko występujący, jadalny grzyb mający nieduży kapelusz (do 6 cm średnicy) koloru żółtego lub brązowego, rosnący w grupach od sierpnia do października; siatkoblaszek maczugowaty (*Gomphus clavatus* (Pers.) Gray); zob. też: KOZIERADKA’:** (matK: Fs, ŁW).

KOZIORKA *rz. ż*

1. *past.* **‘owca z ostrą wełną’:** (matK: CzG).
2. **‘sucha gałąź świerkowa bez szpilek; zob. też: KOZIORA’:** (matK: ŁN).

KOZIORKI *rz. nmos* **‘drobne, dzikie śliwki lub gruszki; zob. też: KOBYLORKI’:** (CoWś 210: CzG, ŁN); (CzG, ŁN, Rp).

KOZIUCH *rz. mż* **‘dziecięca zabawa, polegająca na tym, że ustawieni kołem uczestnicy zabawy, zaopatrzeni w kije, rzucali nimi w małe drewienko położone poprzecznie na innym drewnie wetkniętym w błoto; celem zabawy było trafienie w owo drewienko’:** *Radzi my grali w tak zwanego koziucha. To była gra, kazdy mioł takiego kija średniego i jedyn kij był wbity. Jedyn tu chłopok przi nim pilnuwoł,* [kij] *wbity troske w kupke błota, marasu. A my, powiydzmy, dziesi tak na dziesiynć kroków starali sie ty... tego kijka zwalić nasymi kijkami, rucajonc if, niy? Jak nom*

sie udało, to my pryndko wsyscy lecieli po swoje kije, ftorzi juz zdonzyli te kije rucić, a tyn musioł, zanim do swojyf kijów dolecieli, ón musioł pryndko kija postawić w to samo miyjsce, dzie stoł, w tom kupke marasu, dotknóć jednego kijkiym i tego koziucha powalić na ziym. I ón juz był wolny, ón juz seł do grupy, a tyn dotkniynty tym kijkiym juz pilnuwoł zaś i tego. Noji to tako była barz popularno, my to cynsto grali (RnS 119: Kc); *W koziucha no to tak patyka postawiył na środku i tak z dziesiynć metrów, i drugiego inksego patyka rzucajom, zeby, zeby tego koziucha zwa... zwalić, niy? Na jak kto nie zwalył, to kora, to jesce roz, jesce roz, no* (KorpSp: Kc); (Kc). [**koziuchy** – Kc]

KOZIUCHY *rz. nmos* **'rodzaj zabawy dziecięcej; zob. też: KOZIUCH':** *No to dzieci tak sie ciesyły, ze te autobusy jeździyły, to sie pozlatuwały ze wsi i tyn kierowca nos nieroz przewióz* [śmiech]. *To my, tak za darmo nos przewióz po tyj dródze nowyj, co była, to my sie juz tak ciesyli, ze, ze moglimy jechać, bo przez wieś, przez nasom dziedzine, to downo tylko jeździyły gaziki wojskowe abo takie auta i to u nos była placówka wojskowo, no to tylko wojocy u nos to byli, to tak ze bez wieś dzieci sie mogły bawić, jak jesce było takie błoto, maras, to sie nazywało, jak jesce był tyn maras, to my sie brali, grali w koziuchy* (Kc).

KOZIYRADKA *rz. ż* **'rzadko występujący, jadalny grzyb mający nieduży kapelusz (do 6 cm średnicy) koloru żółtego lub brązowego, rosnący w grupach od sierpnia do października; siatkoblaszek maczugowaty (*Gomphus clavatus* (Pers.) Gray); zob. też: KOZIERADKA':** (matK: Łp).

KOZŁOWIEC *rz. mnż* **'roślina wysokogórska – omieg kozłowiec (*Doronicum clusii* (All.) Tausch); przysmak kozic, według wierzeń góralskich roślina ta likwidowała zawroty głowy związane z lękiem wysokości':** *Dobrze ssać korzyń przeciw zawrotom głowy* (RadwSłR 41: Rp).

KOZOK I *rz. mż*

1. *str.* **'damski but z wysoką cholewą':** *Wyowijałaf bar noge honyckami, bo na polu straśnie leje i trza be kozoki niyś w gorzci* (pmKosz: Kr); *Miałaf pietra, kie dziadek ruciyli za mnom kozokiym, alek sie niesła ino z tamtela* (pmKosz: NB); *Przisło ogrywanie maji, to trza se wypastuwać kozoki i trza se potrenuwać tońcynie, bo dziywki ino tyz cekajom, jak sie ftorom porwie* (pmKosz: Kc); (Kc, Kr, NB).
2. **'jadalny grzyb o szarobrązowym kapeluszu, białawym trzonie, rosnący często pod brzozami; koźlarz babka (*Leccinum aurantiacum* (Bull.) Gray); 📷 Tabl. I':** *Wcora mój Janicek przyniós kosyk kozoków* (CoWś 210: Nd); *Prowdziwki kieby były, ale u nos teroz prowdziwków mało jes, ba, a te kozoki som, podgrzibki som, to takie, noji kieby sie naseł rydzyk, rydzyki, to tyz abo lisówki, no to tyz takie, co znam, a takie, jak to jes rózne, to niy* (KorpSp: Tr); (Jw, Łp, Nd, Tr).
3. *muz.* **'rodzaj tańca':** (matK: Fr).

KOZOK II *rz. mos* **'zwykle młody, pewny siebie mężczyzna, hardy i zadziorny':** *Kie sie troche napije, to taki sie z niego kozok robi, jakbyś mu co powiedzioł, to od razu sie stawio i nawet skocy do ciebie* (GrJMSp 243); (Fs, ŁN).

KOZOKUWAĆ *cz. ndk* **'zachowywać się buńczucznie; chojrakować':** (matK: ŁN).

KOZUBEK *rz. mnż, kuch.* **'kożuch na mleku':** (matK: Dr).

KOZUCH *rz. mnż, str.* **'wierzchnie, długie do kolan lub poniżej bioder, grube okrycie z wyprawionej skóry owczej, z wełną od strony wewnętrznej':** *Kozuf z rynkowami* (matK: Tr); *A kapce były... papucie takie były, jak takie były, jak wołali, to takie jak klapki robiyli. A potym takie po kostki, a kapce to po kolana syli. To sićkie babki, jak sły do kościoła w zimie – takie stare babki siedymdziesiontrocnie, seśdziesiont, to sićko w kapcaf i kozuchy miały takie długie, biołe te kozuchy były wyrobione, to tyz takom technikom swojom, noji tak sły do kościoła* (plBłachut: Fr); *No i potym trzeba było pryndko uciykać z kościoła, zeby ta strziga, ftoro widziała, ze jom rozpoznoł tyn chłop, go nie dopadła. I było kilka sposobów abo odziywało sie kozuf na lewom strone wełnom, to był jedyn sposób. Drugi sposób, mak trza było mieć ze sobom i mak rucić, to wtedy strzigi dziubały tyn mak i tako osoba mogła dolecieć du dómu i wiedziała, kogo sie mo we wsi wystrzygać* (plBiz: Nd); (ogsp.).

💬 *Do Świyntego Ducha nie spuscoj kozucha* (matK: Dr).

❁ *W kozuchu zeby ci ftosi nie wloz, bo godali, ze potym bes mieć strupy bez rok* (RnS 193: Nd).

KOZUCH BIAŁCAŃSKI *str.* **'kożuch z wyprawionych na biało skór owczych, zdobiony wokół szyi i kieszeni czerwonym haftem krzyżykowym; dół i końce rękawów zdobione czarno-białą lamówką z kozich skór; 📷 Tabl. IV':** (KorpSp: Jw).

KOZUSEK *rz. mnż, str.* **'zdr. od rz. KOZUCH':** (matK: Fs, ŁN).

KOZUSORZ *rz. mos, str.* **'rzemieślnik zajmujący się szyciem KOZUCHÓW i SERDOKÓW; zob. też: KUŚNIYRZ':** (matK: ŁN, Nd, Tr).

KOZUSYSKO *rz. n* **‘zgr. od rz. KOZUCH’:** *A ty stary Kubo, to se ta posukos dzie jakiego starego kozusyska na maśkare i stare copcysko, a odzioć kozusysko przewrócone do góry wełnom. Nogawicyska jakie syrokie i potargane, napchane słómom, jakie wdziejes na rzić, zeby cie nie bolało. Trzewicyska jak nogorsy potargane, bo jakbyś mioł całe, toby ci zodyn nic nie doł. Kozusysko ściśnies sobie z powrósłym, a u powrósła musi śpizok dyndać* (ZGS-I: ŁN).

KOZUŚNIK *rz. mos, str.* **‘rzemieślnik zajmujący się szyciem KOZUCHÓW i SERDOKÓW; zob. też: KUŚNIYRZ’:** *Kuśmiyrz || kozuśnik* (matK: Fs,); *Tu była olyjarnio, co ze siemiynio lnianego tłukli olyj, wyciskali. Godali na tego olyjorza, godali, ze ón umioł porobiać. Ón mioł dwie krowy, bo kónia nie chowoł. Ón som był, z ba..., dziywke wydoł, tak, mioł dziywke, to jom wydoł, tak kozuchy sył. To jom wydoł za tego kozuśnika* (CzG); (CzG, Fs, Kc, Kr, ŁW).

KOŹLE *rz. n* **‘młode kozy, kozicy; koźlę’:** (TPPG I 100: ŁN). [**koźlontko** – ŁN]

KOŹLONTKO *rz. n* **‘młode kozy, kozicy; zob. też: KOŹLE’:** (TPPG I 100: ŁN).

KÓŁ *rz. mnż* **‘gruby, zaostrzony żelazny pręt (często zrobiony z osi od wozu), wykorzystywany do wybijania w ziemi dziury w celu umieszczenia OSTREWKI; na SAŁASIE, przy przestawianiu KOSORA używa się też KOŁA drewnianego; 📷 Tabl. III’:** *Kół do wybijanio dziury w ziymi* (matK: Nd); *Weź wózek z bojsecka, wraź do niego kół i grabie, bo pudyme składać do ostrewek* (pmMich: Fr); (CzG, Fr, Jw, NB, Nd, Rp). [**śtanga** – Jw, ŁW, Nd]

KÓŁECKO *rz. n*

1. **‘małe KÓŁKO w zn. 1.’:** *Ale z tom mlycarniom to sie mi nie podobo – krynci głowom gazda – jo wiym, co to som mlycarnie, bo kiek parobkuwoł, to w Lendaku mieli tom mlecarniom, tok dobrze widzioł masine, kie korbkom rusy, to nomniyjse kółecko siedymsto razy sie obróci, to jes dobrze wyśpekulowane, ino ze to na nic* (BalNS 93–94: Fr); *Noji potym były jesce to, była ta suka, bo jak były nawiniynte nici na wale, no to zeby sie nie popuscało, no to musiała być no, bo to sie musiało wytynzyć, zeby były nici wytynzone, zeby nie były te, tak potym to takie forbotkuwate wychodziyło. Noji tu musiało być, dobrze tyz na wale zaciongniynte tyn, co ci pokazuwała, to zelazne kółecko. Tam sie zakładało taki zelazny, tyn, hocek. Noji zakładało, zeby nie popuscało no toto* (KorpSp: CzG); *Przezegnoł sie na dróge, noji wystartuwoł. Na pocontku sło mu niegłupio, kółecka ino kapecke skrzipiały, deski sie doś trzimały, a nie minyła chwila, a Jonek lecioł* (NaSp 103: 57); *To sie woło kotulki, to zaś musi chodzić na, na tyf kółeckaf, roz do góry, roz na dół i to tak chodzi, To, wiycie, toto dźwigo. Pokoz jym, jak to chodzi. Przyciśnij tamok nogami, uchyl sie, ukoz jym, jak to jes. To to jes palicka, co trzimie te kotulko, palicka jyno tako, tako grzondka sie jom nazywo* (BubSpT 45: Fr); (CzG, Fr).
2. *str.* **‘małe KÓŁKO w zn. 3.’:** *Druscki wijom druzbom wiecorami piórka, majom juz przisykuwane piórecka gynsie, siecke, lak, drócik. Jedna musi być tako, coby cały cos prziśpiywuwała na tyn przikład: Uwijym, uwijym mojymu chłopcowi piórecko, coby potym ón przipraviół mi kółecko* (pmKosz: CzG).
3. **‘małe KÓŁKO w zn. 4.’:** *– A, ciotki, opowiydzcie jesce, jakie ozdoby sie robiyło na Świynta. – Cały adwynt to my łańcuchy robiyły ze słómy, bo to ta nie były młócone tak, ba były tak iście nie popucone, to my strzigli takie te kółecka. No to my takie narobiyły łańcuchók, takie, ale rózne kolory, wiys, z bibuły* (JurgTB: Jw); *Na wrzecionie sie przyndzie nici lnu. Taki patycek jes, na dole takie kółecko i tak sie siurgo, neji sie przyndzie* (plSarna: CzG); *To kółecka na tyj ciupazce i to tak brzyncy* (TPPG I: 101: ŁN); (CzG, Jw, ŁN, Nd).
4. **‘małe KÓŁKO w zn. 5.’:** *Kiernicka była drewniano, składała sie z toporka i prowdy, i... prowda to było na wiyrchu, a toto na wiy... pockoj, co sie zakładało, jak sie wołało? Normalnie, to sie, to była kiernicka, a toporka był toto drewniane co sie robiyło, rusało, a było kółko takie okrongłe na wiyrchu, to sie nazywało prowda. Prowda to trzimała, zeby ta śmietana ci nie wyskakuwała do góry, a na toporku było na spodzie kółecko, dziur... z dziurkami, zeby ta śmietana przechodziyła, zeby była tyn ruf, zeby zbić zrobić to masło, hej* (MMilMCK: Nd).
5. **‘mały narysowany lub uformowany okrąg’:** *Kie sie tak człek przipatrzi na portki, to zawse widać na nik dziewiynciornika, takiego chwasta, co rośnie w lesie do słónka, niby w naturze ni ma w nim nic piyknego, ale na portkak to wselijakik kolorók przibiyro i zawse trudno go wysyć, bo piyrse trza se rozmiyrzać listki, kółecko w środku i jesce wkoło niego zombki* (pmKosz: CzG); *Sukmana trybsko mo paradnom parzynicke z tulipanów złozonom, zaś nase tu sukmany to takie trójkonty po siebie majom, óne som z kropulek zrobione, tak ze jedna kropulka koło drugiyj idzie i tak ku górze, no wysyte, zawse cyrwonym suknym som óne zrobione,*

chyba, ze ftoryn fcioł co odmiynić, to zielonym, a jesce majom takie zółte kółecka po siebie te kropulki w trójkoncie (pmKosz: Kc); *Na gorsecie, kie przisła moda z Podhala, piyknie widnieje złotogłów i to jesce cekinami ozdobiony, tymi podłuznymi i kółeckami* (pmKosz: Tr); (CzG, Kc, Tr).

6. **‘warkocz upięty w okrągły kok’:** *No takie przywileje, takie, takie opowiadanie starodownyf ludzi, niy, potym młodom paniom wywiedli z kómory, zacepiyli drugom babe, zeby jom młody pon poznoł, cy to jego, cy nie jego. Zrobiyli dziada takiego, ubrali i dziadówke, kołoc jyj na głowie łómali, na kielo połómali tyn kołoc, telo dzieci bedzie miała. Jak jom cepiyli, to jyj godali, zeby patrzała do powały, zeby sie jyj dzieci na ksiyndzów wychowały. Śpiywali takie piosnecki i potym: siadoj Maryś na wóz, warkocki se załóz, załóz do kółecka, boś juz nie dziywecka* (BubSpT 124–125: Nd); (Dr, Nd).

♫ *Siadoj na stołecek, rozplatoj warkocek,*
Słóz go do kółecka, boś juz nie dziywecka.
Kie cie bedom cepić, pózryj do powały,
Zeby twoje dzieci corne ocka miały.
Wyźryjciez ta, wyźryjcie na pole,
Jako ta kurniawa, nasy młody pani głowa osiwiała.
U Findury na grusce corny zajonc chrusce,
Przipotrzcie sie, jak Marysi w chustce.
Nie tak ci w chustecce jako w prześciyradle,
Przipotrz sie, Józuś, jak Marysi ładnie.
Wdziołaś se, Marysiu, wdziołaś se, Marysiu,
spodecek z cipkami,
Juz nie bedzies stować, juz nie bedzies stować
miyndzy dziywcyntami
(CygTGS-II 260: Dr).

7. **‘taniec w kółku’:** *Dziywcynta, zatańcujyme w kółecku* (CoWś 245: Nd); *W portak robiyło sie zasywke, wsodzało sie tam rzemiyń, ftorym potym oposało sie dookoła roz, a to, co zostało, to sie puscało troche nizyj tak, ze wisioł i przcicepiało sie ślufke do poska, młodzi na kokardke wionzali, a starsi na hocek, te rzymiynie, to były kawalerskie, a ubiyrane na lyndackom mode, zeby kapecke figli porobić, to jak my tońcyli w kółecku i przisło robić niedźwiedzia, to my go śmigali tymi rzemiyniami* (pmKosz: Jw); (Jw, Nd).

8. *kuch.* **‘plasterek kiełbasy, ogórka, jajka itp.’:** *Pryndzy sie weselontko takie zrobiyło, lym kied zabiyli świnke i owce zabiyli, i, i zrobiyło sie mielonyf, to była jedno wiecerzo lym. Nie było tak daniów, jak teroz te dania co fila dajom gotuwane, co ani mało co ze stołu ludzie jedzom, niy? Ale piyrwi no to, to była lym jedna ta wiecerzo wiecór, a, a na stole, no to lym były ciostka i kanapki. Kanapki sie robiyło, dziyń przedtym sie robiyło do, do cegosi, do jakif misków cy, cy waniynków takif: no zeby to narobić. To muśtardom my smaruwały chlyb i kółecko kiełbasy, i kółecko ogórki abo jojka kółecko. No to my narobiyły tyf kanapek, a potym sie lym donosiyło na stół z tyf misków, jak my narobiyły, to takie było wesele* (RnS 187: Nd).

9. **‘zdr. od rz. KÓŁKO w zn. 2.’:** (matK: Jw).

KÓŁKO *rz. n*

1. **‘obracające się wokół własnej osi małe koło pojazdu, urządzenia itp.’:** *Pościółka na śtyryf nogaf, choćkiedy i kółka były* (matK: Fr); *A to jes tako śróba, jak snur jes leko, to go podkrynci. To jes taki ram, to na tym ramie sie przyndzie wszystko dookoła. To jes jak fce, zeby pryndko lepi ciongło nici, to sie przikrynci abo sie popuści te śróbke. To jes kółko; to jes takie podparcie, co kółko na tym stoji* (BubSpT 93: Kr); (ogsp.).

2. *kuch.* **‘jeden z kilku żeliwnych krążków używanych do zmniejszania albo zamykania otworu w płycie kuchennej lub w piecyku; po zdjęciu kółek można wstawić w otwór garnek żeliwny, by szybciej zagotowała się w nim potrawa; 📷 Tabl. II’:** *Kółka, co sie dziury zakrywo* (matK: Fs); *Kółko. Jak sie szybko fciało ugotować, to kładło sie bezpośrednio na ogiyń gornek* (matK: Kc); *– Po co były te kółka? – Ze duzo sie, zeby to sie sybciyj ugotuwało, to sie wybrało te kółka, kiedy gornki były zeliwne i były takie, ze, bo to były trzi kółka, mniyjse, wiynkse i jesce wiynkse, jakeś miała taki gornek, wybrałaś jedno, dwa kółka i włozyłaś, i bezpośrednio ogiyń seł na tyn gornek i od razu ci to zacyno wrzeć* (MMilMCK: Nd); *Ón* [*SULOK*] *był uzywany, jak na blachaf warzyli, a były te kółka, co sie wyciongało, no to do sul... Postow do suloka i na, na, na kółka! No bo wyciongli ftoresi kółko, ón tam wloz i uwarzyło sie warcy* (RnS 140: Łp); *Zwracom uwage na blache pieca, pod blachom polyło sie drzewym. Na środku blachy jes wyciynto dziura, na ktory jes trzi kółka. Jak sie juz poli pod blachom, to w zalezności jaki gorcek cy sierpinka sie mo stawiać do gotuwanio cy smazynio. Jak mały, to zdyjmuje sie jedno kółko, bo trzeba mały strumiyń płomiynia, a jak średni gorcek, to sie zdyjmuje dwa kółka. A jak sie stawio duzy gorcek, to sie zdyjmuje wsićkie trzi kółka* (Iwan 4: Nd); (Fs, Kc, Łp, Nd).

3. *str.* **‘okrągły przedmiot używany przez kobiety do mocowania zwiniętych na okrągło dwóch warkoczy’:** *Cepiny, cepiec – zacepiom kółko z włosów* (matK: ŁN). *Cepowiny – zakroncajom w kółko*

włosy (matK: Łp); *Cepowiny – cepiec wdziywajom, włosy zaplatajom do kółka* (matK: ŁW); [– Kółko to był warkocz zwinięty w koło?] – *Warkoc, ale to musiały być dwa warkoce. Tu ściśniynte i tu ozdzielone włosy na dwie cynści* [informatorka prezentuje] *i ta snurka, abo wpleciono w tyn warkoc, abo na okryntke i tu, i z krziza, i z powrotym na tom samom snurke.* [– Czy to jest dzisiejszy kok?] – *Niy* (Nd); [– A cuba?] – *Nawet cuby na Śpisu nie było i nie wolno nosić.* [– No to co to jest cuba?] – *Ha* [śmieje się]. *Cuba to jes to, co majom teroz Górolki ze Skalnego Podhala, piyknie tu skryncone włosy nad karkiym. To jes cuba. Cy to jes warkoc, cy to tak som skryncone włosy, to jes cuba. No, a kółko to miały Śpiski. A jak było na jarmakaf juz od połówki dwudziestego wieku? Ze po ucesaniu, po chusteckaf sie poznawało baby, te som ze Śpisa, a te som ze Skalnego, a te jesce tam od Ścownic* (Nd); *Na głowe dali, prose pana, taki, u nos wołali kółko. Zrobiyli takie kółko i zacepiyli jom piyknie, i dali jyj taki cepiec z takimi krepinkami, świytlyły sie ty krepinki, kazdy kolor był inksy, pomarańciowy, rózowy, cyrwony, bioły, tak, ze jyj sie to okrutnie piyknie świyciyło na głowie, a jacy taki kapturek do klina schodził tu na cole, noji to kółko naturalnie wziyna sobie piyknie, zapletła i jak odzioła chustecke na głowe, to juz wypatrzuwała, ze je baba wydano, tu wołali, ze sie wydała juz. A dziywka miała warkoc, włosy ucesane w zod i we warkocu miała snurke wplecionom, to juz wiedzieli, ze to jes dziywka niewydano* (BubSpT 125: Nd); *No to tak, zeby zaplyś kółko na głowie, niy, jak juz baba była wydano, to musiała mieć dobrze włosy ozcesane, zeby tu ścisnóć i te dwa snurki okryncić koło włosów i tak zaplyś dookoła, bo tak dobrze siedziało i pod cepcym, i pod chusteckom* (Nd); (Łp, ŁN, ŁW, Nd). [**chamełka** – Jw]

4. **‘mały okrągły, płaski przedmiot; krążek’:** *Przyniós kółko tabaku od tego sołtysa tu. Kółko, wiycie, co to jes? Ile to jes pasym, nie wiys ty? Dwaścia piynć, to sie wołało kółko* (BubSpT 24: Dr).
5. **‘kółko z dziurami, osadzone na TOPORCE; 📷 Tabl. II’:** *Toporka mo kółko z dziurkami* (matK: Fs).

   zob. fraz.:
   KÓŁKO ROLNICE
   KÓŁKO TRYBOWE
   W KÓŁKO

KÓŁKO ROLNICE ‘samorządna organizacja chłopska, wykonująca odpłatnie usługi rolnicze dla mieszkańców wsi’: *Kóniecnie sie musi postawić jakomsi agronomówke, prowda, prze Kółko Rolnice, garaże, prze samyf gospodarzi, jakiesi magazyny, zeby to nie trza było po nawozy jeździć na drugom wieś* (BubSpT 112: ŁW); *Był na górze taki facet, taki komunista, co my w kółkak rolnicyk działali. Noji okropnie tutok, jak w gminie cosik było, to juz taki komunista był jak jasny gwint. Wiys co Franuś, mos matke, obkrzciyła cie, dej Panu Bogu spokój* (CzG); (CzG, ŁW).

KÓŁKO TRYBOWE ‘małe kółko zębate, np. w sieczkarni’: (matK: Jw, Kr).

KÓMAR *rz. mż* **‘ogpol. komar; zob. też: KOMAR’:** *Muski / kómary* (matK: Fr); *Kómary gryzom wiecór* (matK: Kc); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁW, Nd).

KÓMARNIK *rz. mnż, past.* **‘pomieszczenie lub półka w szałasie do przechowywania ZYNTYCY i owędzonych już OSCYPKÓW; zob. też: KÓMORNIK’:** *Kómarnik w kolybie i tam syr* (matK: Fr).

KÓMEDYJO *rz. ż* **‘zabawne, komiczne, ale też niezwyczajne zdarzenie; coś głupiego, niepożądanego; żart, figiel, heca’:** *Kómedyjo tu była tako* (matK: Kr); *Co wyrobios kómedyje, zmarasiyłaś forzty* [do bawiącej sie błotem dziewczynki] (matK: Kc); (Kc, Kr, Łp).

zob. fraz.:
WYROBIAĆ KÓMEDYJE

KÓMEDYJOŚ *rz. mos* **‘aktor cyrkowy’:** *Jedyn był kómedyjasiym, rzuciół tom kómendyjom, poseł do klostora* (matK: Rp).

KÓMENDYJO *rz. ż* **‘teatr, wędrowny cyrk’:** *Jedyn był kómedyjasiym, rzuciół tom kómendyjom, poseł do klostora* (matK: Rp).

KÓMICEK *rz. mnż, bud., daw.* **‘komin kończący się nad sufitem (niewychodzący nad dach), charakterystyczny dla dawnych kurnych chat; zob. też: KÓMINEK’:** – *To specjalnie musioł mieć kómicki, zebyś wyndziył. – To takie mieli potym zrobione, ze na powale było piyrse, była trociny, niy? A potym na wiyrk dali gline całkiym po całyj i był kómicek ino taki, co dym sićki seł na wiyrk, a to w dachu taki był otwór, co tam wychodziył tyn dym, neji tam sie wyndziyło* (KorpSp: Jw); (Jw, Rp).

KÓMIN *rz. mnż*

1. *bud.* **‘ogpol. komin’:** *Kómin || kof* (matK: Fr); *Kóminym wychodziół tyn dym* (matK: Fr); – *W tyf nowyf dómaf, jak juz robiyli z płazów, to juz kómíny były. Bo w staryf dómaf, co jesce downo, tyz były drewniane dómy z drzewa, nie z płazów, no to tam była właśnie ta polepa i tam, kóminek był pociongniony jesce meter, a reśte sie kurzyło.*

[– Ale ten kominek miał kształt taki ciekawy, bo jak wychodził nad powałę...] – *Ón potym sie zakrziwioł, no, zeby, zeby, zeby nie bezpośrednio iskry nie leciały do piyntra.* [– Żeby się głuszyło te iskry] – *Tak, tak było* (Kc); *Ściana zachodnio, tu jes uwidocniony cały śparet. Kapa ze sibrym, ktorym móc było zatkać, jak sie nie warzyło, zeby kominym zima nie wchodziyła. Odetkać wtedy, jak sie warzyło, zeby para uciykała do kómina* (Iwan 3: Nd); (SobAPGS I, m. 8); (ogsp.). [**koch** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, NB, Nd, Tr]

2. **‘gzyms nad płytą pieca kuchennego; 📷 Tabl. II’:** *I jesce była na, na kóminie, jak warzyli, to za lampecke świyciyli, zeby oscyndność była tyj nafty, to lampecka była, takie małe na... nacyńko, takie śklane, i knotek, i to. To jacy takie tak wy... Telo światło wydawało jak świycka, jak świycka* (RnS 141: Łp).
3. **‘piec kuchenny z żeliwnym blatem, stojący zazwyczaj w kącie kuchni, murowany z cegły, kamieni, gliny, później szamotki i kafli, służący do gotowania, pieczenia i ogrzewania kuchni; zob. też: ŚPARCHET; 📷 Tabl. II’:** *Przistawiyło stołek ku kóminie i patrzyło do gornka* (matK: Łp), (Jw, Łp).
4. **‘kamienna obudowa paleniska w kuźni’:** (matK: Rp).

KÓMINEK *rz. mnż, bud., daw.* **‘komin kończący się nad sufitem (niewychodzący nad dach), charakterystyczny dla dawnych kurnych chat’:** *Na powale kóminki, co z pieca sło, seł dym* (matK: ŁN); – *W tyf nowyf dómaf, jak juz robiyli z płazów, to juz kóminy były. Bo w staryf dómaf, co jesce downo, tyz były drewniane dómy z drzewa, nie z płazów, no to tam była właśnie ta polepa i tam, yyy, kóminek był pociongniony jesce meter, a reśte sie kurzyło.* [– Ale ten kominek miał kształt taki ciekawy, bo jak wychodził nad powałę...] – *Ón potym sie zakrziwioł, no, zeby, zeby, zeby nie bezpośrednio iskry nie leciały do piyntra.* [– Żeby się głuszyło te iskry] – *Tak, tak było* (Kc); *Tak sie wyndziyło. Nie było wyndzarni. To na piyntrze wiysali. W dómaf nie było kochów tak, jak jes teroz. Takie kominki były, tam sie kopciyło. Z tego kominka sie kurzyło. No to uskło i cały rok było miyso, słónina, sadło* (GrJMSp 308); *No nie było* [lodówek], *to sićko solyli i wyndziyli, sićko. W dóma na piyntrze nie było kómina, jacy kóminki, to siedziało tam, wisiało to miyso i ze dwa miesionce* (RnS 165: ŁN); *Dachy było sićko jesce gónciane, kochów mało gdzie w izb... było, zeby kof był do sa... dy... ponad daf, bo były kóminki jacy w dachu, tak co w środku, jak dym seł, to seł do piyntra* (KorpSp: Nd); – *A po rosoleniu nie dawało sie do wyndzarni? – Nie, do wyndzarni to nad kóminkiym, nad kóminkiym, stare chałupy to kóminki były nie kóminy, bo kómin nie wychodziył na daf, ino to sie kopciyło tak. Teroz na bacówce i wyndzom, noji to wychodziył i na strychu na, na, na s... na piyntrze, noji tam sie wyndziyło, jak zawieźli niekiedy porów gazdów, no to, no to mieli trzóf, śtyróf, no to gospodyni polyła i to seł dym, i to sie tak kopciyło, takie tak wyndziyli* (KorpSp: Fr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp). [**kómicek** – Jw, Rp; **kómycek** – Jw, Tr]

KÓMINIORKI *rz. nmos, str.* **‘pantofle domowe z gumową podeszwą’:** *Kóminiorki – takie papucie ze spodku guma, a z wiyrchu filc* (matK: ŁW).

KÓMINIORZ I *rz. mos* **‘ogpol. kominiarz’:** *Drógom, jak idzie kóminiorz, to na scyńście trza sie chycić bulki* (pmKosz: CzG); *Jak idzie kóminiorz, to zawse chytom sie gombika, coby mi scyńście przyniós* (pmKosz: Nd); (ogsp.).

KÓMINIORZ II *rz. mż* **‘ptak o czarniawym upierzeniu, rudawym ogonie, budujący gniazda w pobliżu SAŁASÓW; kopciuszek europejski (*Phoenicurus ochruros gibraltariensis* J.F. Gmelin); zob. też: SAŁAŚNIOK; 📷 Tabl. I’:** *Kóminiorz, koło kómina siedzi* (matK: Fs); (Fs, Kc).

KÓMODA *rz. ż* **‘skrzynia z szufladami, zwykle bogato zdobiona rzeźbami; 📷 Tabl. II’:** *Kómoda to jes tako sufloda, tak sie wyciongo* (matK: Fs); (Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW). [**kómodkasta** – Fs]

KÓMODKASTA **‘skrzynia z szufladami, zwykle bogato zdobiona rzeźbami; zob. też: KÓMODA; 📷 Tabl. II’:** (matK: Fs).

KÓMOR *rz. mż* **‘ogpol. komar; zob. też: KOMAR’:** (matK: ŁN, ŁW).

KÓMORA *rz. ż, bud.* **‘pomieszczenie przykryte jednym dachem wraz z mieszkalną częścią domu (rzadziej w zabudowaniach gospodarczych), nieogrzewane, zwykle bez okna, a jedynie z zakratowanym otworem, przeznaczone do przechowywania narzędzi, drobnych sprzętów, mniej wartościowych rzeczy, a także beczki z kapustą, garnków z mlekiem itp., SAFARNI i SROMBKÓW ze zbożem, będące głównie spiżarnią, czasem też sypialnią dla służby’:** *Kómora to spizarka* (matK: Kc); *Młodom paniom cepiyli w kómorze* (CoWś 183: Nd); *W kómorze pajonki do becki wisom* (CoWś 183: NB); *W kazdyj chałupie była kómora. W tyj kómorze sie trzimało sićko prawie jedzynie. Tam wse było chłodno i nic sie nie psuło. Kómora była*

nieduza i tak z boku dziesi wse. Do kómory mama zanosiyła tyz chlyb, jak upiekła i jakie kiełbasy, jak my świnie zabiyli i zrobiyli. Kómora musiała być, coby było dzie odkładać choćjakie groty, zeby nie zawodzały. W tyj kómorze, to sie jedzynie przechowuwało (pmMiś: CzG); *Do kómory okiynko miało krote, coby złodziyj nie wloz* (CoWś 183); *W kómorze my downo mlyko trzimali, na takiyj ławecce sie go kładło* (pmMich: Fr); *Kie przisły pytacki, krziku, durku druscki narobiyły, do kómory zaziyrały, młodego sukały, a młody pon musioł być odzioty w świyntalny oblyk, a i kiyrpce trza było mieć obwionzane wkoło nogi rzemyckami, musiały być cyste. Na zoli ni mogło być widać marasu, bo znacyło to, ze baba be całe zycie za nim sprzontać, a młodo nie garnyła do takiego zycio. Jak juz go uwidziała paradnego i wysykuwanego, to dawała mu biołom smatke i juz móg na wesele sie sykuwać* (pmKosz: CzG); *– A co sie robiyło z chlebym po wyjynciu z pieca? – Zalezy, fto co zrobiył. Jedni posmaruwali go samym mlykiym po wiyrchu, jedni z cukrym wode zrobiyli, znowu tom cukrzanom wodom po... to taki był i lśnioncy i noji do... smacny, noji poukładało sie zalezy gdzie, w kómorze na ławie przeważnie, to do... były te spizarki, ne kómory i to tam były takie ławki pokładzione. Noji na te ławki sie tam położyło, sie upiekło, zalezy jaki był piec, sie piekło. Były piece, co sie kładło seść chlebów, ale były piece co i osiym chlebów sie wsadziyło. No to jak sie osiym chlebów poukładało, no to było kawołek, niy?* (MMilMCK: Nd); *To była tako drewniano safarnia, tako skrzinia, nie ozdobiono nicym, ba tako jacy. Ta safarnia stoła w kómorze, bo tam było zimno, nie grzoło sie to i wilgoci nie było* (plSarna: CzG); *– Wiys co, tu tymu ojcu dzieciska turcom poza usy, muchy if zrejom i ni majom spocynku. Byłoby im barz fajnie, kieby fcieli se lygać w kómorze na wyrku, tam by im było chłodno i dobrze* (BalSKD 98: Fr); (CzG, Fr, Kc, NB, Nd).

KÓMORECKA *rz. ż* **‘niewielkie pomieszczenie w sieni, przeznaczone do przechowywania naczyń, drobnych narzędzi’:** (matK: Tr).

KÓMORKA *rz. ż, bud.* **‘mała KÓMORA, pełniąca głównie funkcję spiżarni’:** *Downi to było tak, fto mioł kuchnie i pokój, to mioł. Jako jo wychowany, to była jedna izba, wielko, ale jedna. Obok była kómorka i siyń* (GrJMSp 310); *Kied matka krzikli: – A dzie jom sowiecie? Do somsieka wrazicie? Cy na piynterko po drabinie wywlececie? A moze nojprości do kómorki? Tam tako duzo skrzinia po dziadkowi, moze by sie zmieściyła! Wom figle w głowie, głupoty godocie. Krowe sowiom, no widzioł świat! A jak ji kufe zawrecie?!* (PrP 2017: 241); *Przyniesłaf gornecek masła, zacytojciez go, porodźciez co, baculosku. Baca wzion masło, poseł do kómorki i zacytuwoł. Nojpiyrse zrobiół nad nim trzi razy krziz, potym pomodlół sie trzi zdrowaśki na opak, napluł i zaś ucyniół krzizycek. Potym wzion smatke i zawinół do niyj włosy z umartego, grzebiyń, pazdury, łój ze świycki kościelnyj i paluski z małego dziecka. Wyseł se potym z kómorki i powiado Jagniysce: – Tym masłym posmaruj cycki krowom somsiady* (KorpSp: ŁN); (ŁN, ŁW, Nd, Nd, Tr).

KÓMORNIK I *rz. mos*

1. *daw.* **‘człowiek nieposiadający własnego domu, mieszkający u kogoś (nawet gdyby miał własną ziemię)’:** *Kwartelnik ‖ kómornik, bo jes na kwartelu, nie swoje mo* (matK: Tr); (pmBlin 32: Jw); (Fr, Jw, Tr). [**kwartelnik** – Tr]
2. *now.* **‘poborca podatkowy; sekwestrator’:** (matK: Fr).

KÓMORNIK II *rz. mnż, past.* **‘pomieszczenie lub półka w szałasie do przechowywania ZYNTYCY i owędzonych już OSCYPKÓW’:** *Sychnół syr na tyf deskaf, w kómorniku na podysorze* (TPPG I 94: ŁN); (pmGustab 24: Jw); (matK: Fr, Jw, Kc, Łp, ŁN, Rp); (Fr, Jw, Kc, Łp, ŁN, Rp). [**kómarnik** – Fr]

KÓMYCEK *rz. mnż, bud., daw.* **‘komin kończący się nad sufitem (nie wychodzący nad dach), charakterystyczny dla dawnych kurnych chat; zob. też: KÓMINEK’:** *Zrobiyli kómycek nad powałom, coby ogiyń nie biył* (matK: Tr); *Tyn, co ni mioł kochu, to ze skały zrobiyli kómycek; przi kómycku nad powałom obgrodzone, dym uciekoł, ogiyń nie był* (matK: Tr); (Jw, Tr).

KÓNAĆ *cz. ndk* **‘ogpol. konać; umierać’:** *Kóno juz, dochodzi juz, długie casy nie be zył* (matK: ŁN); (ŁN, Nd).

KÓNEWKA *rz. ż, kuch., daw.* **‘drewniane naczynie z BEDNOREK, rozszerzające się ku dołowi, mające jedno ucho z boku, używane do noszenia wody, mleka, żętycy itp.; zob. też: KONEWKA w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** *Kónewki to były takie drewniane, doś wielkie i do tyf kónewków sie loło mlyko juz ocedzone. Potym jak było ciepło, to mlyko z takom kónewkom mozna było włozyć do wody zimnyj, coby sie nie zepsuło. Potym, jak juz sie mlyko wziyno, to trza było kónewke wymyć tak dokładnie, zeby nie zostało nic mlyka, bo potym jak sie świyze wlolo, to mogło sie popsuć* (pmMiś: CzG); (CzG, Jw).

KÓNIARNIO *rz. ż* **‘stajnia dla koni’:** (matK: Rp).

KÓNIC *rz. mnż* **‘biała koniczyna’:** (matK: Kr).

KÓNICEK *rz. mż*

1. **‘z nacechowaniem emocjonalnym o koniu, zwłaszcza młodym’:** *Kónicek – hociórek, po polsku źrybie* (matK: Kc); *Puściół sie do wody, ale juz woda wtedy obaluwała. Jechoł bez tom wode, wiycie, jak zawinyło jakosi, co ty kónicki biydoki bechły do wody i ni mogły sie nijako wygromolić, wiycie, i ty kónie sie utopiyły, a chłop wyskocół* (BubSpT 64: Jw); *Dogodali sie z chłopym przi dródze, ze sie spolom i dwoma kónickami pomału kozdymu wyciongnom wóz na wiyrk* (SpCzyt 97: Rp); (Fr, Jw, Kc, Rp).
   ♫ *Janicku, Janicku, co ci po kónicku,*
   Kupze se somara, bedzie z tobom para, hu-ha!
   (BalSKD 87: Fr).
2. *str.* **‘metalowy haczyk, tworzący wraz z KOBYŁKĄ zapięcie, używane najczęściej przy ubiorach kobiecych; 📷 Tabl. IV’:** *Kónicek i kobyłka – hocki takie* (matK: Tr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr). [**kónik** – CzG, Jw]
3. **‘ogpol. konik polny, pasikonik; świerszcz (*Gryllus*); zob. też: KÓNICEK POLNY’:** *Kónicki po łonkaf piscom tak* (matK: ŁN); *Kónicki po łonkaf – złapi sie, tak piscom* (matK: ŁN); *Jedyn pon sie naloz taki, co śtuderuwoł, cy óni znajom prorokuwać abo niy i wzion se tyn pon jednego świrka (to taki chrobok, taki kónicek, co po polu śwircy)* (MalPS 138: Jw); (Jw, Kr, ŁN, Łp, Rp, Tr).
4. **‘ogrodowa roślina ozdobna o zwisających, silnie rozgałęzionych pędach i różnobarwnych kwiatach; kwitnie od czerwca do października; zob. też: LWIO PASCA; wyżlin większy (*Antirrhinum majus* L.); 📷 Tabl. I’:** (matK: Dr).
5. **‘ozdoba w chomącie w kształcie końskiej głowy i szyi, odlewana z mosiądzu lub z niklu, mocowana u góry chomąta po obu jego stronach; 📷 Tabl. III’:** (matK: ŁN, Rp).

KÓNICEK POLNY **‘ogpol. konik polny, pasikonik; świerszcz (*Gryllus*)’:** (matK: Jw, Kc, Łp, ŁW). [**kónicek** – Jw, Kr, ŁN, Łp, Rp, Tr; **kónik** – ŁN; **kónik polny** – Dr; **kóń polny** – CzG, Dr, Fr, Fs, Nd]

KÓNICKA *rz. ż, str.* **‘jedna z dwóch części zapięcia bluzki w postaci metalowego ogniwka, za które zahacza się KÓNICEK; też: pętelka zrobiona z nici, służąca do zapinania guzika; haftka; zob. też: KOBYŁKA w zn. 2.; 📷 Tabl. IV’:** (matK: Rp).

KÓNICYNA *rz. ż* **‘ogpol. koniczyna (*Trifolium* L.)’:** *Młodo kónicyna podsiywkom wołajom* (matK: NB); *Kónicyna bioło i cyrwono* (matK: Fr); *Połcysto kónicyna* (matK: Fr); *Do ostrewek kónicyne* (matK: Fs); *Zduła sie krowa z kónicyny* (matK: Jw); *Główcasto kónicyna* (matK: ŁN); *Do kop siano sie układo, kónicyna do ostrewek* (matK: ŁN); *Siyrp – ciyni downo kónicyne* (matK: Fr); *Krowa sie zduła, jak wygnali na cas rano, a nie dali jyj suchego siana, zeby przezarła, abo posła na kónicyne młodom, w jesiyni, kied juz rosła drugo kónicyna..., krowa sie nazarła, kied jesce była z rosom, no toto to juz zodno krowa nie przezyła. Musiała być zduto* (pmBarnasz: Fr); *Krowa najadła sie kónicyny i jom zduło* (CoWś 210: CzG); *Jak sie przidzie z północy z kościoła, w nocy, to sie idzie ku bydlyntom, to sie do syćkiym po kłacku, zeby óny wiedziały, bo óny biydoki wiedzom, ze sie Poniezus narodzi, no to sie im do po kłacku kónicyny abo siana, owieckom, krowickom, omoji sie ik, smyrecki sie poprziprawio malutkie takie nad nimi, zeby óny pamiyntały, bo óny sytko widzom, ze sie to Poniezus narodzi* (BubSpT 11: CzG); *Rynkami, rynkami sie sioło. Siołef tyz rynkami zboze, ale to musioł umieć. To tak ucyli, ucyło sie od od starsyf, ze kie... Jak zabiyrać, jak... Ne jak sioł, to ni móg tak rucić, ale bez palce, zeby to sie rozsyrzało, bez palce musiało toto to zboze przlatuwać. A zaś jak kónicyne sioli, to zaś tu trzoma palcami, trzoma palcami* (RnS 138–139: Łp); (TPPG I 95: ŁN); (ogsp.).
   ⊛ *Krowom i kóniom dawali zimom siano, kónicyne, siecki, polywonke robiyli (plowy sie oblywo wodom goroncom), runkle, świniom tyz grule i plowy owsiane do gruli* (TPPG I 162: ŁN).
   zob. fraz.:
   PERSKO KÓNICYNA
   ZAJONCO KÓNICYNA

KÓNICYNISKO *rz. n* **‘pole po skoszonej koniczynie’:** (matK: Dr, Kc, Kr, Nd, Łp, ŁW, Tr). [**kónicysko** – Fr, Fs, Kc]

KÓNICYNKA *rz. ż*

1. **‘zdr. od rz. KÓNICYNA’:** *Na drugi rok kozoł Zyd nasioć owsa, a dziadek wsioł podsiywke. Okozało sie, ze i tyn rok płóny był na owies. Owiesek był mały, jaze go kónicynka przerosła. Zebroł Zyd ino pore snopków do półkoska* (NaSp 41: 20); *Zaroz tyz kóniusia wyprzongli. Dali mu kónicynki do złobu, a ojca krzesnego wziyni do izby ugościć* (SpCzyt 86: Rp); (Fr, Rp).
2. **‘kolor w kartach – trefl; też: karta tego koloru; zob. też: KRAJC’:** (CoWś 269: NB).

KÓNICYSKO *rz. n* **‘pole po skoszonej koniczynie; zob. też: KÓNICYNISKO’:** (matK: Fr, Fs, Kc).

KÓNIEC *rz. mnż*

1. **‘ostatnia część czegoś wydłużonego lub tak postrzeganego, zwykle najdalej oddalona**

od mówiącego lub innego punktu odniesienia; część kończąca coś': *Kónce krokwi som zarzynane i składane jedna do drugiyj* (matK: Fs); *Te durstyńskie pole kóńcami do Zory* [piosenka] (matK: Dr); *Ciyniućki na kóńcu* (matK: Fr); *Same kónce krokwi* (matK: Fs); *Kabźla wdzioto na kóńcu osi* (matK: Fs); *Kóniec osi to sie woło synkiel* (matK: Fs); *Piesek na kóńcu dyśla* (matK: Nd); *Gnyp kóniec mo przegiynty* (matK: Nd); *Była przedostatnio niedziela przed Wielkanocom. Ledwo skóńcyła sie Wielko Mso, ucichły zwóny, a juz od wyśniego kónca sły dziywcynta ze śmiertuskom* (SpCzyt 120: Nd); (ogsp.).
💬 *Kóniec jynzyka za przewodnika* (matK: Dr).

2. **'ostatnia część jakiegoś okresu, wydarzenia, uroczystości itp.':** *Kóniec zycio bedzie* (matK: Kc); *Omłócymy noji kóniec* (matK: Łp); *Kiedy to tyj robocie kóniec* (matK: Fr); *Był juz prawie kóniec jesiyni. Od zachodu duł zimny wiater, przeganioł ze śniegiym i z krupami chmury po niebie, jakby był wściekły* (SpCzyt 106: Jw); (ogsp.).
💬 *Kazdyj biydzie kóniec przidzie* (matK: Rp).
3. **'szpic żeleźca kosy; 📷 Tabl. III':** (matK: Dr, Łp, ŁW, Rp).
4. **'niedopałek papierosa':** (matK: Kc).
5. **'róg płachty, chustki itp.':** *Grudzianka mo troki na śtyrof kóncaf* (matK: Łp).

zob. fraz.:
KÓNIEC RZECY
KÓNIEC ŚWIATA
KU KÓŃCU
NA KÓNIEC
NA KÓŃCU
W KÓŃCU
WYŚNI KÓNIEC
WYŹNI KÓNIEC
Z KÓŃCA NA KÓNIEC

KÓNIECNIE *mod.* **'ogpol. koniecznie':** *Kóniecnie musym tam być* (matK: Dr); *Tego miesionca kóniecnie trza iś* (matK: Łp); *Kieby kóniecnie była wiynkso woda* (matK: Rp); (Dr, Łp, Nd, Rp).

KÓNIEC RZECY 'wyrażenie, którym mówiący stanowczo podkreśla, że w jakiej sprawie jest już definitywny koniec': (matK: Fr).

KÓNIEC ŚWIATA I

1. **'bardzo dalekie, nierozpoznane krainy':** *Nie Bóg, nie człowiek, ale piniondz sie licy. Tyn, co mo duzo, fce mieć wiyncy, a tyn, co mo mało, zaś fce duzo. Za te piniondze diabłu duse by przedali i na kóniec świata jadom* (NaSp 36: 24).
2. **'zakończenie istnienia świata':** *Jak był przełom wiekók, to wse ludzie strasyli kóńcym świata. Kozdo wojna, a juz sie widziało, ze kóniec. Ludzie jakosi musom se dać rady i zyć dali, starać sie o dzieci, o robote i zeby był spokój* (NaSp 36: 24).

KÓNIEC ŚWIATA II *wykrz.*

1. **'okrzyk, którym mówiący z przerażeniem stwierdza, że sprawy na tym świecie tak się pogorszyły, że w niedługim czasie może nastąpić koniec istnienia świata.':** *Porobiyli granice, parki i doś dobrego. Teroz jesce owce wyginom, bo ś nik pozytku ni ma. Kóniec świata!* (NaSp 36: 24).
2. **'wyrażenie, którym mówiący podkreśla, że natężenie jakiegoś groźnego zjawiska jest bardzo duże':** *Bo zimy nie były takie jak teroz, bo były inne zimy. Były takie zimy, ze jak przisła w listopadzie ta zima, to sie skóńcyła w kwietniu. Bo teroz to takie te zimy som wselijakie, nieroz jes ciepło, roz jes zimno. Hej, a ter... piyrwiyj, jak przisła zima, to kóniec świata, no* (CzG).

KÓNIK *rz. mż*

1. **'z nacechowaniem emocjonalnym o koniu':** *Zaprzongoł kónika i wio do lasu* (matK: Kc).
2. **'drewniana zabawka z drewna, mająca postać konia; 📷 Tabl. II':** *Jo kóniowi obstrzigujym tom zgrziwe roz kiela cos, jak juz mo długom, ne i ogón tyz. A potym zaś toto włosie co z tego ogóna, to do tyf kóników małyf, co wystrugom, to mom* (plBłachut: Fr).
3. *str.* **'metalowy haczyk, tworzący wraz z KOBYŁKĄ zapięcie, używane najczęściej przy ubiorach kobiecych; zob. też: KÓNICEK w zn. 2.; 📷 Tabl. IV':** *Oderwoł mi sie kónik przi kabotku. Babka mi dała kabotek, ale bez kónikók. Kónik sie zakłado do kobyłki, zeby gorset był spiynty, nie przewlyko sie przez nie zodnyj tasiymki, jak na Bukowinie* (pmKosz: Jw); *Skoda, ze ni mom drótu, bo byk pokozoła, jak sie krynci kóniki, bo to w ryncak mozna wyrobić ino podwójnie* (pmKosz: CzG); *Telo mi sie juz rynce trzynsom ze starości, ze ni mogym wsturzić kobyłki do kónika, zeby zarobić hocek* (pmKosz: CzG); *Kónika to sie pryndko robi, ale kobyłke to juz trza troche pomyśleć, zeby piyknie kónicynke zrobić, bo to na kobotku widać, jako to wyglondze, coby sie potym nie cyrwiynić* (pmKosz: CzG); (CzG, Jw).
4. **'ogpol. konik polny, pasikonik; świerszcz (*Gryllus*); zob. też: KÓNICEK POLNY':** (matK: ŁN).

KÓNIK POLNY 'ogpol. konik polny, pasikonik; świerszcz (*Gryllus*); zob. też: KÓNICEK POLNY': (matK: Dr).

KÓNINA *rz. ż, kuch.* **'mięso z konia':** *Cyganie, co jedli kónine z tego kónia* (matK: Dr); (Dr, Jw, ŁW).

KÓNIORZ *rz. mos, daw.* **‘człowiek zajmujący się we dworze końmi’:** *Kocis || furmon || kóniorz* (matK: Kc).

KÓNIORZE *rz. mos* **‘przezwisko mieszkańców podhalańskiego Waksmundu’:** *Tak samo sie śmiejom, nie wiym, Ostrowsko przed Nowym Targiym, no to som mietlorze, Waksmund to som ci ... jak if tam nazywali? Kó... kóniorze cy cosi takiego* (KorpSp: Fs).

KÓNIOWI OWIES, A CHŁOPU SŁÓNINA ‘tak koniowi, jak i mężczyźnie pracującemu w lesie należy się pożywna strawa dająca potrzebną siłę’: *Kóniowi – stare chłopy godali downo – zawse – pamiyntom – kóniowi owies, jak robi ciynzko, a chłopu słónina, inacyj robiył nie bedzie w lesie, bo zdechnie wnet, ani chłop, ani kóń, bo to jes ciynzkawo praca, no to nie zarty* (KorpSp: Rp).

KÓNIUŚ *rz. mż* **‘pieszczotliwie o koniu’:** *Na łonce skuboł trowe piykny kóń. Kied go Matka Bosko uwidziała, podesła i pyto: – Kóniusiu miyły, weźze mie na grzbiet i przewieź bez tom rzyke, bo musym iś dalyj, do ludzi, co potrzebujom mojyj pomocy* (SpCzyt 29: NdZ); (NdZ).

KÓNKA *rz. ż, str.* **‘ozdoba ze wstążek pod wiankiem pani młodej’:** (matK: ŁW).

KÓNNY *przym.* **‘ogpol. konny’:** *Ułan był przi kónnym* (matK: ŁW); *Kóń teroz, przedtym bez kónia byłoby sie biyda obyjś, bo, bo sićka sprzynty były na napynd kónny, a dziś, dzisiok juz no kazdy mo, kto gazduje, no to mo traktór jedyn cy dwa, bo juz bez tego ani rus* (Kc); (Kc, ŁW).

zob. fraz.:
KOSIARKA KÓNNO

KÓNOPIE *rz. nmos, tkac.* **‘ogpol. konopie; konopie siewne (*Cannabis sativa* L.)’:** *Z kónopi to na powrozy* (matK: Łp); *Kónopie na snurki, na worki* (matK: ŁN); *Kónopie przódziyj na powrozy krynciyli* (matK: Fr); *Kónopie trza dobrze wykwackać* (matK: ŁN); (ogsp.).

KÓNOPKA *rz. ż* **‘chroniona roślina górska, mająca włochatą łodygę i rozgałęzione liście oraz duże białe kwiaty, kwitnąca od maja do sierpnia, spotykana głównie w piętrze halnym, roślina objęta ochroną gatunkową; sasanka alpejska (*Anemone alpina* (L.) Delarbre); 📷 Tabl. I’:** *Kónopka mo liście obsernawe, kwitnie bioło i je dziublasto, kolonco* (matK: Kr); (Fr, Kr, ŁN, Nd). [**marficniok** – Rp]

KÓNOPNY *przym.* **‘zrobiony z włókien konopi, będący częścią konopi’:** *Z kónopnyf nici śpagat* (matK: Tr); (Jw, Rp, Tr).

KÓNOR *rz. mnż* **‘ogpol. konar drzewa liściastego’:** *Gałynzie koronne || kónory* (matK: Kr); *Tak w lesie był strom, było grusek, ale tak było grusek na tym stromie, co sie kónory łómały, het pokrziwiyły sie. Dziewcynko, dzie idzies? A idym, dzie sukać jakom służbe. Kiebyś mi haw tyf grusek troche obrała, bo juz sie połomiom te kónory. Óna posła, strzonsła, co jyj sie zlekcyło tyj i posła. Podziynkuwała ta gruska* (BubSpT 89: Kr); (Kc, Kr). [**konior** – Fs; **konor** – Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr]

KÓNWA *rz. ż* **‘zamykane szczelnie naczynie, używane do odstawiania mleka do mleczarni; zob. też: BAŃKA w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** *Tote takie zelazne, to włośnie som kónwy, co my w nik dajyme mlyko do mlycarni kozde rano. Jak potym koło połednia mlycorz je prziwozi, to trza je dobrze wymyć takim specyjalnym płynym, coby nie było ik cuć i coby mlyko sie nie zepsuło, bo jak brudno bańka, to potym mlyko kiśnie i nie fcom go brać, takiego skisconego* (plSarna: CzG); (CzG, Fr).(CzG, Fr).

KÓNWENCYJAS *rz. mos, daw.* **‘chłop pańszczyźniany, pracujący na pańskim polu’:** *Kónwencyjas na pańskim || iścorze* (matK: ŁN); (ŁN, Nd). [**konwencyjas** – ŁN; **konwicjas** – Fr; **kónwencyjaś** – ŁN]

KÓNWENCYJAŚ *rz. mos, daw.* **‘chłop pańszczyźniany, pracujący na pańskim polu; zob. też: KÓNWENCYJAS’:** *Kónwencyjaś* (matK: ŁN).

KÓNWENCYJORZ *rz. mos, daw.* **‘pracownik dworski nadzorujący pracę robotników w polu’:** (matK: Nd).

KÓNWISYJO *rz. ż* **‘ogpol. komisja; zob. też: KOMISYJO’:** *Trupiarnio – jak mo być rozbiyrany, kie kónwisyjo mo być* [o sekcji zwłok] (matK: Nd).

KÓNYWKA *rz. ż* **‘drewniane naczynie z BEDNOREK, rozszerzające się ku dołowi, mające jedno ucho z boku, używane do noszenia wody, mleka, żętycy itp.; zob. też: KONEWKA w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** (matK: Nd).

KÓŃ *rz. mż*

1. **‘ogpol. koń; zwłaszcza wykastrowany; 📷 Tabl. I’:** *Kónie, krowy zrejom ze złobu* (matK: Dr); *Derka – koc kónia przikrywać* (matK: Fr); *Kóniym ni móc wjechać* (matK: Fr); *Woga na pore kóni* (matK: Fr); *Kóń wymiśkuwany* (matK: Fr); *Podkuwac kóni – kowol* (matK: Fs); *Kóń forcy do siecki* (matK: Kr); *Fiksuje kóń, w bok hipko* (matK: Nd); *Kónie – pośli na forzpant dać* (matK: ŁN); *A kóń zaprzongniynty mioł huzde i lyce, ne to sie kónia przitrzimało. Ale przedtym krowami robiyli, jak były dwory* (plBłachut: Fr); *Jak sie kónia zaprzongo, ne to piyrse sie mu daje podkłod, co sie woło. Potym sie włozy na niego chomónt, bo to sie go kładzie do podkładu. A potym sie do huzde, neji*

zazubadli sie go, to do sie mu zubadła do pysku; Kóniym sie sićko kopało (pmJerd: Fr); *Na łonce skuboł trowe piykny kóń. Kied go Matka Bosko uwidziała, podesła i pyto: – Kóniusiu miyły, weźze mie na grzbiet i przewieź bez tom rzyke, bo musym iś dalyj, do ludzi, co potrzebujom mojej pomocy* (SpCzyt 29: NdZ); [– *A kazdy mioł kónia?*] – *Kazdy, kazdy w dziedzinie mioł kónia. Bezwarunkowo, cy był biydniyjsy, cy był bogaty, mioł kónia i przinojmniyj dwie krowy mioł, zeby móg utrzimać swojom rodzine. My mieli akurat kónia, dwie krowy, noji mielimy i świnie, i owce, i gynsi były w kazdyj jednyj rodzinie było kury i gynsi* (Kc); *Kóń teroz, przedtym bez kónia byłoby sie biyda obyjś, bo, bo sićka sprzynty były na napynd kónny, a dziś, dzisiok juz no kazdy mo, kto gazduje, no to mo traktór jedyn cy dwa, bo, bo juz bez tego ani rus* (Kc); (ogsp.).

💬 *Kóń mo śtyry nogi, a spotyko sie, a jo taki ułymny* (matK: Łp).

💬 *Kóń mo duzom łeb, nief myśli* (CoWś 274).

☾ *Chudy kóń, bioły kóń sie śnije na śmiertke, tymu komu sie śni, ftosik z rodziny, bliski z rodziny umre* (pmBarnasz: Fr).

⊛ – *To godali o kóniaf, o kóniaf, ze kóń widzi śmierć. Kóń wycuje.* [– A jak się to okazywało?] – *No, stawoł dymba, wściekoł sie, nie pójdzie ci, nie pudzie ci w tamto miyjsce, gdzie miała być śmierć. W to miyjsce, gdzie fto mioł umrzeć, tam ci kóń nie pójdzie* (Łp).

⊛ Koń, którego ktoś urzeknie, toczy pianę, staje dęba, dostaje kolki, nie je, pada, WARYJUJE, tzn. jest niespokojny. Nieleczony koń zdycha. Nie można urzec konia, który wiezie księdza z wiatykiem do chorego (pmJanicka).

⊛ Konia kupić i sprzedać może tylko mężczyzna, bo to jest zwierzę męskie, zwierzęciem kobiecym jest krowa (pmJanicka).

⊛ Okadzanie zauroczonego konia: – *Noji, noji tyn, noji uroki na przikłod kóniowi, jakbyś, jak coś sie stanie, to sie wodom oblywo, no to tyz, ze urok, urok, no to wziyni... nie syp... – Jak tyn kóń zaurocony wyglondo? – Straśnie sie poci. – Piana? – Oblywo sie wodom, pianom, noji, noji to tak, ze przepluwali trzi razy: tfy, tfy, tfy, noji to nie pomogało. To tyz kadziyli. – Na kónia pluli trzi razy? – Tak, na kónia. No to tyz kadziyli, wybiyrali mu tutok takie jes, jak na, na nodze mo takie, takie miyso, takie zywe. No to z kazdyj, z krziza sie brało, z tyj nogi i z tyj, noji potym sie... – Ale jak z nogi? Z łydki wyrywali mu? Z kopyta? – Nie, nie, nie, tako tu jes nad, nad kolanym, koło kolana, takie jak niby, jak kopyto podobne rośnie, wiys jakie. No takie strupy, no. Z tego, z tego sie to brało, noji to sie na, na krziz brało i kadziyło, i kóniowi przechodziyło. Otrzepoł sie i, jak sie okadziyło, to, to i kóniowi przechodziyło* (CzG).

⊛ *Chudy kóń, bioły kóń sie śnije na śmiertke. No chudy i bioły, no tako śkapa, bioły kóń, no tako śkapa, taki mizerny. No to przijedzie śmiertka. – Po tego, co mu sie śnije? – Nie, tymu, komu sie śnije, to ftosik z rodziny. Dejmy na to, ze sie wyśnije, ze za pół roku cy tam za dwa miesionce, cy za ile, ze ftosik umre, niy? Ftosik z rodziny, bliski, bliski z rodziny* (Fr).

⊛ – *A jak sie kónie kupuje? – A downo jak kupiyli kónia, kaśtana takiego piyknego, to było duzo chłopów u nos na oborze i kukali, jak tyn kóń wchodzi do stajni, ftorom nogom piyrsom przekrocy próg do stajni. Jak prawom nogom, to bedzie dobry kóń i bedzie długie roki słuzół, i tak tyz było i u nos, by my mieli trzidzieści piynć roków kónia w stajni. I był bardzo fajny kóń* (Fr).

2. *bud.* **‘w konstrukcji więźby dachowej: pozioma, mocna belka, wsparta na pionowych słupkach, podpierająca krokwie w połowie ich długości; zob. też: STOLCÓWKA; 📷 Tabl. V’:** *Kónie trzimiom krokwie, teroz kónie dajom* (matK: ŁN); *Kónie pod samućkom krokwiom* (matK: Nd); (ŁN, Nd).
3. *bud.* **‘słup podpierający grzbiet dachu’:** *Kóń na samym środku grzebiynia* (matK: Fr); *Pod dachówke kónia sie daje pod kalynicom* (matK: Fs); (Fr, Fs).
4. *bud.* **‘rodzaj półki, wieszanej na ŁACIE podczas krycia dachu GÓNTAMI; na takim kóniu kładzie odpowiedni zapas GÓNTÓW; 📷 Tabl. V’:** (matK: Dr, Kr). [**koza** – Jw; **krosiynka** – ŁW; **seregle** – Rp]
5. *bud.* **‘belka łącząca połączenia wszystkich krokwi od spodniej strony; 📷 Tabl. V’:** – *Ón, ón, jesce było i tak, ze robiyło sie, zeby zmocnić cały tyn bontnik, bez bontnik to seł środkiym jesce długość, przez całom długość sła belka, to wołali kóń. U nos tak.* [– Czyli pod tymi...] – *Tak, pod bontnikiym, tam pod bontnikiym potym seł jesce kóń.* [– I do niego było wszystko przybijane] – *Sićko przibijane było* (Kc).
6. **‘stos 20 pionowo ułożonych SNOPKÓW żyta, związanych powrósłem i przykrytych dwoma przełamanymi SNOPKAMI’:** *Do kónia zyto* (matK: Fr).

zob. fraz.:
KÓNIOWI OWIES, A CHŁOPU SŁÓNINA
KÓŃ POLNY

LYCOWY KÓŃ
MŁODY KÓŃ
MOCNY JAK KÓŃ
POCIONGOWY KÓŃ
POD RYNKE KÓŃ
PODRYNCNI KÓŃ
ROBIĆ JAK KÓŃ [WÓŁ]
WIYRCHOWY KÓŃ

KÓŃCÓWKA *rz. ż*

1. **‘koniec, zakończenie czegoś’:** *Kawalerski posek, piyrse przewlykano przez zogibecek, zaś dalsom cyńść owijano dookoła bieder, ino tym razym, juz na portkak. Kóńcówke poska zachytuwano o jednyn z ozdobnyk guzikók, ftorymi był obijany, abo i tyz wionzano kokardke cyrwonom* (pmKosz: Jw).
2. **‘żelazny pierścień na obu końcach drewnianej GŁOWY w kole ze szprychami; 📷 Tabl. III’:** *Kóńcówki od stusu i od pola* (matK: Fr); *Kóńcówka trzimo, zeby sie nie ozscypiyła głowa* (matK: Fs); (Fr, Fs).
3. **‘w uprzęży końskiej: łańcuch o małych i grubych ogniwach (rzadziej mocny powróz) na końcach PASÓW, służący do mocowania ORCYKA; dawniej kóńcówki robione były też z mocnych sznurów; zob. też: NOKÓNIEC; 📷 Tabl. III’:** *Kóńcówka przi posak do orcyka* (matK: Rp); *Zjechalimy okurat jako sie Franek hań wypolył i pojechalimy hań do potóka i to z potóka wyjyzdzome, piyrse mnie obie kóńcówki sie urwały. To co w brzyzecku tamok. A dziyń przedtym my jeździyli, to my woziyli po dwa, po półtora kubika drzewa i nie targały sie* (plBiz: Łp); (CoWś 195); (CzG, Łp, Rp).
4. *past.* **‘drewniana forma z ornamentem, zakładana na koniec OSCYPKA’:** (Rp).

KÓŃCYĆ *cz. ndk* **‘finalizować jakąś pracę, działanie’:** *Nie płaci tyn, co zacyno, ba tyn, co kóńcy* (matK: Łp); *Syjośka kóńcy robić przodek do kanafoski* (matK: Kc); *Co to za gazdowstwo, to jo nie wiym! Świat dokóńcuje, a ludzie juz kóńcom* [żniwa] (matK: Łp); (ogsp.).

KÓŃCYĆ SIE *cz. ndk*

1. **‘ogpol. kończyć się’:** *Zima sie kóńcy* (matK: Kc); *W Ostatki okrutnie wysoko baby podskakiwały, zeby i lyn tak wysoko urós. O północy syćkie wesela, syćkie radości, syćkie śmiychy i kwiki sie kóńcyły* (NaSp 28: 12: Jw); *No to bez noc pijom, a jak juz późniyj sie kóńcy to wesele, to po tym cepowiny* (BubSpT 28: Dr); (Dr, Jw, Kc).
2. **‘mieć swój koniec, swoją granicę’:** *Na tym moście kóńcom sie Polocy, a zacynajom Madziarzi* (NaSp 36: 20: Jw).

KÓŃCYSTO MOWA ‘potocznie o gwarze podhalańskiej, charakteryzującej się m.in. tzw. archaizmem podhalańskim, czyli wymową typu *s-idło, c-isty* zamiast *sydło, cysty*’: *Kóńcysto mowa* || *sydłowato mowa* (matK: ŁW); (Kc, Łp, ŁW, Nd, Tr). [**kóńcysto rec** – Kr; **sidłowato mowa [gwara]** – Fs, ŁW; **sydłowato mowa** [**gwara**] – Fs, ŁN, ŁW, Tr]

KÓŃCYSTO REC ‘potocznie o gwarze podhalańskiej, charakteryzującej się m.in. tzw. archaizmem podhalańskim, czyli wymową typu *s-idło, c-isty* zamiast *sydło, cysty*; zob. też: KÓŃCYSTO MOWA’: (matK: Kr).

KÓŃCYSTY *przym.* **‘mający ostro zakończony koniec; szpiczasty’:** *Kóńcysty* || *dziubaty* || *ciukaty* (matK: Nd); *Kóńcysty nóz* (matK: Dr); *Nóz zbiezysty* || *kóńcysty* (matK: Kc); *Okrongło a kóńcysto* [mowa o kuli karabinowej] (matK: Rp); *Aniół bedzie mioł kanice biołom, ale nie kóńcystom, ale ściecystom ku zadkowi. Na przodku u góry bedzie mioł złotom gwiozde, a ze zadku pantlik bioły* (ZGS-I: ŁN); (matK: Dr, Kc, ŁN, Rp); (ogsp.).

KÓŃ POLNY ‘ogpol. konik polny, pasikonik; świerszcz (*Gryllus*); zob. też: KÓNICEK POLNY: *Polny kóń po zbozie* (matK: Fs); *Polne kónie hipkajom wielgie takie, nogate* (matK: Nd); (CzG, Dr, Fr, Fs, Nd).

KÓŃSKI *przym.* **‘będący częścią konia, pochodzący od konia, związany z utrzymaniem i wykorzystaniem konia’:** *Kóńsko sopa* (matK: NB); *Kóńskie łajno* (matK: Fr); *Sicina kóńsko* (matK: Fr); *Z kóńskiego włosiynia* (matK: Fr); *Kóński gnój* (matK: Jw); *Maści kóńskie* (matK: Fs); *Kóński kupiec – z kóniami kupcy* (matK: Kc); *Kopyto kóńskie* (matK: Nd); *Nedy skond tam pynzle, no to tata przinieśli troche sici z ogóna kóńskiego, zrobiyli taki taki swój pyndzel, zwionzali tutok u góry trosecke, była ta kiść, neji, neji tym sie maluwało te spary* (RnS 54: Dr); (ogsp.).

zob. fraz.:
GROTY KÓŃSKIE
KÓŃSKI CMYNTORZ
KÓŃSKI JSCOW
KÓŃSKI OGÓN
KÓŃSKI SCOW
KÓŃSKI ŚCOCH
KÓŃSKI ZOMB
KÓŃSKO BUŁKA
KÓŃSKO MIYNTKA
KÓŃSKO ROBOTA
KÓŃSKO SIYŁA
STAJNIO KÓŃSKO
ŚPYRYTUS KÓŃSKI

KÓŃSKI CMYNTORZ ‘miejsce grzebania padłych koni’: (matK: CzG, Kr).

KÓŃSKI JSCOW ‘kwaśny chwast o dużych liściach, mający po przekwitnięciu czerwone nasiona; szczaw tępolistny (*Rumex obtusifolius* L.); w medycynie ludowej stosowany jako środek przeciw biegunce u bydła; 📷 Tabl. I’: *Jezeli na przikłod bydło miało biegunke, to kóński jscow sie zbiyrało i tyn kóński jscow w ogóle właśnie była tyz tako zasada, właśnie pamiyntom, ze susyło sie kóński jscow i ón był tam gdzieś w tyf gospodarcyf budynkaf, zawse tyn kóński jscow był, i jak krowa tam, nie wiym, cy ciele, zwłasca cielynta miały cynsto biegunke, to sie po prostu to gotowało i dawało sie im pić* (Nd); (ŁN, NB, Nd). [**kobyle liście** – Kr; **kobylok** – Jw; **kóński scow** – Nd, Tr; **kóński ścoch** – CzG; **ścigac** – Kr]

KÓŃSKI OGÓN ‘rodzaj prostej fryzury kobiecej, robionej przez związanie wszystkich włosów tuż przy głowie i puszczeniu ich luźno’: *Piyrse trza zrobić kóński ogón, dobrze ścisnóć gumecke, a potym abo na włosak zrobić warkoc i oplyś go tak, no, jak ślimocka, musielke, abo pokryncić włosy na ogónie i spionć harnadlami, teroz to robiom takie nowocesne cuby, kokami je nazywajom, ze wiynkso cuba niz głowa* (pmKosz: Jw); *Downiyj kazdo pani, panna miała długie włosy. Nie było, zeby miała krótkie. No to były rozpuscone na kóński ogón zwykle sie nosiyło, niy? No a potym, no to juz, to juz potym cepiyli, niy? Cepiyli, no to dwa warkoce sie uteguwało i tak sie tego, od tego casu juz sie nie śmiało chodzić inacyj, tylko zaplecione. Lato nie lato w chustce. Jejku, przisła tam kuzyna baba i godo: – Aleś głupio, ze ty chodzis w chustce, no obciynabyś sie, jo moze potym o dwa cy o trzi lata sie obciynaf* (Kc); (Jw, Kc).

KÓŃSKI SCOW ‘kwaśny chwast o dużych liściach, mający po przekwitnięciu czerwone nasiona; szczaw tępolistny (*Rumex obtusifolius* L.); w medycynie ludowej stosowany jako środek przeciw biegunce u bydła; zob. też: KÓŃSKI JSCOW; 📷 Tabl. I’: (SSWG 13); *Jak cielynta srały, to trza było uwarzić kóńskiego scowu i chorość przechodziyła* (CoWś 210: Nd); (Nd, Tr).

KÓŃSKI ŚCOCH ‘kwaśny chwast o dużych liściach, mający po przekwitnięciu czerwone nasiona; szczaw tępolistny (*Rumex obtusifolius* L.); w medycynie ludowej stosowany jako środek przeciw biegunce u bydła; zob. też: KÓŃSKI JSCOW; 📷 Tabl. I’: (CoWś 210: CzG).

KÓŃSKI ZOMB ‘kukurydza; zob. też: KUKURYDZA’: (matK: Fr, Fs, Nd).

KÓŃSKO *rz. n* **‘z różnym nacechowaniem emocjonalnym o koniu – z niechęcią, złością, z politowaniem itp.’:** *Kóńsko stare* (matK: Rp); *Śkapa jak ladacy kóńsko* (matK: Rp); (Rp).

KÓŃSKO BUŁKA ‘odchody końskie’: (matK: Kr).

KÓŃSKO MIYNTKA ‘mięta polna (*Mentha arvensis* L.) lub mięta pieprzowa (*Mentha × piperita* L.) – zioło używane w leczeniu bólów żołądka, MORZISK (podaje się do picia napar z liści); też: napar z tego zioła; zob. też: MIYNTA; 📷 Tabl. I’: *Kóńsko miyntka, co śmierdzi* (matK: ŁW); (ŁN, ŁW).

KÓŃSKO ROBOTA ‘bardzo ciężka praca’: *Jedyn dziyń, jedyn dziyń byś mi przisła pomóc, ale drugi dziyń juz byf cie nie widzioł. To kóńsko robota!* (RnS 153: ŁN).

KÓŃSKO SIYŁA ‘jednostka mocy – koń mechaniczny’: *Osiym kóńskik siył* (matK: Rp).

KÓZKA *rz. ż* **‘młoda koza; koźlę płci żeńskiej’:** *Moze i kózka, mało tego było* (TPPG I 101: ŁN).
zob. fraz.:
PSIO KÓZKA

KRACHEL *rz. ż* **‘oranżada, zwłaszcza w szklanej butelce zamykanej sprężynującą zatyczką’:** *Na weselu iście bedzie krachel* (Nd); *Ku sianu weznyme se krachel, troske nos orzyźwi* (Nd); *Tak tak (hej, hej, hej) tak, tak, co sie tak zamykało, gumki były pod spodym, rozumiys, to sie domykało (to było, za nasyf casów, to sie nazywoł krachel, krachel wołali starsi ludzie, niy? Orenzada, niy), tak jak oranzada tako była (ale to były bardzo dobre te, te, toto, takie były dobre, te z flaski, nedy te oranzady), moze lepse były soki, nie chemicne jak teroz (nie było takiyj chemii), tymu były lepse* (MMilMCK: Nd); (CzG, Nd). [**krachla** – NB]

KRACHLA *rz. ż* **‘oranżada, zwłaszcza w szklanej butelce zamykanej sprężynującą zatyczką; zob. też: KRACHEL’:** (CoWś 171: NB).

KRACHLÓWKA *rz. ż* **‘butelka na oranżadę, zamykana sprężynującą zatyczką; 📷 Tabl. II’:** *Były kiedy takie flaski, były takie flaski, kiedy, co po prostu sie za... to sie nazywały krachlówki, niy? No, co sie tak zawiyrały na taki tyn. Ale to krachlówki to butelka, normalno butelka wiys? I (bo downiyj jesce tak...) teroz na przikłod juz sie pokazujom z powrotym takie te butelki* (MMilMCK: Nd).

KRACIATY *przym.* **‘zwykle o materiale: mający wzór kraty’:** *Kraciaty – w krotke* (matK: Nd); *Natomiast, jak chodzi o odziywacki abo hrube chustki cy te kraciate, cy te w miesioncki, cy te barankowe, jakie, o jakichkolwiek bymy tu nie godali, to óny nigdy na świynto nie były nosone*

na krziz. Nigdy. Miały do roboty, hej. Ale na krz..., ale do kościoła nie. I tyz trzeba było uwazuwać, zeby nie były za długie, zeby dziesi tam sie ftory kóniec nizy, nizy tyf kidli. Co jes ciekawe, spódnica u nos, no to juz nie bem godać od pocontku, te ze scoteckom, delinowe, tybetowe, bez scyte..., bez scotecki, pasiate, krasiate, i tak dalyj (Nd); (Dr, Fs, Kr, Nd). [**krotkaty** – ŁW]

KRACUWAĆ *cz. iter., rzad.* **'iść, kroczyć wielokrotnie':** *Kieby pani tyndy kracuwała* (matK: Kr).

KRADZIYZ *rz. ż* **'ogpol. kradzież':** *Juz przedtym jechało sto ludzi, a dziś kupi, to piynciu. Noji to jes, pryndzyj to móc przpilnuwać, ni ma kradziezy, wiy, ze tyn jedzie do lasa, to mo tam... to kupiył, tamto kupiył, to wszysko jes w zesitaf zapisane według tyj licytacji. Tyn numer jes kupiony przez tego i telo, i tak, tak to sie wszysko odbywo* (Kc).

KRAJ *rz. mnż*

1. **'krawędź czegoś; też: część czegoś, będąca blisko tej krawędzi; brzeg; zob. też: KROJ w zn. 1.':** *Na łódce jechoł, kieruwoł, coby na kraj nie przyseł, ba seł środkiym, nie na kamiyniec* (matK: Tr).
2. **'państwo, okolica; zob. też: KROJ w zn. 2.':** *Celijański kraj* (matK: Kr); *Telijańsko – insy kraj za Słowiyńskiym* (matK: Fs); (Fs, Kr).

KRAJAĆ *cz. ndk* **'nożem lub podobnym narzędziem ciąć coś na części, oddzielać część od całości; kroić':** *Krajać chlyb* (matK: ŁW); *Kraje sie na poły* (matK: Jw); *Co sie słónine kraje* (matK: Jw); *Trzósło, co sie ziym kraje* (matK: ŁN); *Bryja gynsto, co móc krajać* (matK: Tr); *Matka wyjmuwała babke, krajała i dawała dzieciom, bo jesce jes póst, dopiyrz po świyntyj msy anielskiyj wolno jeś i miyso* (NaSp 31: 12); *We Wilijom zawse my krajali jabłka. Przekrajołeś dobrze przez połówke, tak, zeby sie nie uskodziyły ziorynka, toś był przez caluśki rok zdrowy i scynśliwy. A jak sie komusik udało tak przekrajać, co sie ziorynko przekrajało, to cłowiek był chorowity, neji taki smutny* (pmBarnasz: Fr); (ogsp.).

KRAJAĆ GRULE **'wycinać z ziemniaków stożkowate kawałki z kiełkami i przygotowywać w ten sposób OKROWKI do sadzenia':** *Na wiesne, juz nojpóźniyj na świyntego Józefa zacynało sie grule krajać, to juz nojpóźniyj, grule krajać, noji to sie, co sie skrobało te grule, to sie juz kazdom, kazdom jednom grulke sie okrojiyło, okrojiyło, te, te dupki sie skrobało, no. No to, no to juz był do, do samyj wiesny z tymi, z tymi grulami* (CzG).

KRAJANKA *rz. ż, kuch.* **'domowy makaron cięty nożem w cienkie paseczki; zob. też: RZEZANKA':** *Rzezanka* || *krajanka* (matK: Kr).

KRAJC *rz. mż* **'kolor w kartach – trefl; też: karta tego koloru; 📷 Tabl. VI':** *Krajc* (matK: Fr); *Zołondź* || *krajc* (matK: Fs); *Krajc – takie sysecki* (matK: ŁN); (Dr, Fr, Fs, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr). [**has** – Fr; **kónicynka** – NB; **krajs** – Jw; **krejc** – Kr; **zołondź** – Fs; **zołyndź** – Kc]

KRAJCINKA *rz. ż, str., pok. III* **'kobieta krawiec; zob. też: KRAWCOWO w zn. 1.':** *Jak juz sie ubiere kosule, to potym wdziywo sie kabotek, ftoryn zapino sie na haftki. Na kabotek przisywo sie złotko, po fachowymu musi być przisyte ryncnie, ale teroz, zeby se ułatwić, krajcinki przisywajom na masinie* (pmKosz: Jw); *Kalytki w lajbiku obsyte som siutaziym. Krajcinka usyła zły lajbik, bo jes obsyty pomarańcowo-zółtym siutaziym, a mo być cyrwono-zółtym, takie mo mieć dokoło łańcuski z siutazia, a nie wymyślone przez nieftoryf zowijasy, ino ón idzie tak równo ze świym, na dole* (pmKosz: Nd); (Jw, Nd).

KRAJCIYRKA *rz. ż, str., pok. III* **'kobieta krawiec; zob. też: KRAWCOWO w zn. 1.':** *Były na wsi krajciyrki, bo nie było jak dziś sklepók, coby iś i kupić jakie dziady do nosynia. Kupiyło sie kawołek materiału i sło sie ś nim do krajciyrki. Óna brała miare i syła wselijakie oblecynia. Krajciyrka to miała dobrom robote, bo jak dobrze syła, to miała wse kupe roboty, to i cosi zarobiyła. Ino jak tak długo wisiała ta krajciyrka nad tom masinom, to juz jom potym bolały plecy i musiała na file sie oderwać, a potym zaś od nowa. Nasa mama nie była krajciyrkom, a sićkie dziady nom sama posyła* (pmMiś: Jw).

KRAJCOWY *przym.* **'od rz. KRAJC; treflowy:** *Król krajcowy* (matK: Nd).

KRAJCY *rz. mos, str., pok. III* **'mężczyzna świadczący usługi krawieckie, szyjący zwłaszcza części męskiego stroju regionalnego; zob. też: KRAWIEC':** *Krajcy* || *krawiec* (matK: Kr); (Jw, Kr).

KRAJCYRKA *rz. ż, str., pok. III* **'kobieta krawiec; zob. też: KRAWCOWO w zn. 1.':** (matK: Jw, Kr, ŁW).

KRAJICEK *rz. mnż* **'z nacechowaniem emocjonalnym: krawędź czegoś; też: część czegoś, będąca blisko tej krawędzi':** *A ś̀tofki, no kiebyf tu miała takom, ś̀tofka to jes, taki musi być, wiys jako, niy? Ś̀tofka musi być taki krajicek juz som abo zółte albo biołe, niebieskie, cyrwone, były róznego rodzaju i corne, corne były i zielone. Róznego koloru były ś̀tofki. Taki miały krajicek i po wierzchu abo kwiotecki, abo bez kwiotecki, abo som krajicek* (KorpSp: Kc).

KRAJICKIYM *przysł.* **'z nacechowaniem emocjonalnym: KRAJYM':** *No, no to w kazdy tydziyń*

trza było ty gieletki parzić tyz i myć. To musiało być dokładnie scotkom wymyte, a reśte... No bo to jes, niy? Takie ty obrymby, jak były ty dna, co wprawane w tyk gieletkak. – No to krajickiym to trza było patykiym dookoła, ocała, no taki ostry był, co trza było objechać, ne bo scotkom tego nie wymył, coby no cyste było (RnS 45: CzG).

KRAJINA *rz. ż* **‘daleki, niezbyt dobrze znany kraj; kraina’:** *– Ej, było tu kiedy piyknie, ale teroz jest jesce piykni i ni ma sie co dziwuwać, ze tu telo ludzi ciongnie z całyj Polski i inksyf krajin. Dobrze, ze dozyłef takiego casu, kied mozym to wsićko jesce widzieć* (KonkLit 2024: 157: Nd).

KRAJINKA *rz. ż, pszcz.* **‘rasa pszczół’:** *Tak. Noji, noji, tak jak godom, niy, ze jo teroz do kazdego ula mom inne podejście. Tu jes tako matka, tu jes jednorocno, tu jes tako rasa, tu jes tako rasa, bo to som, nie, ze jes jedna rasa pscół.* [– A jakie są rasy właśnie]. *– Jo mom, jo mom trzi rasy, to jes beskidzko, późniyj jes alpejka, jesce trzeciom rase mom krajinke, noji tak eksperymyntujym na nif, niy?* [– Krajinka?] *– Krajinka, krajinka, bo som i karpatki* (Kc).

KRAJKA *rz. ż, str.* **‘pas czerwonego sukna w czarne paski, wstawiany między LAJBIK a spódnicę’:** *Cynsto zopaske zaobrombiano i obwionzuwano sie snurkiym, wtedy trza było sie jesce oposać krajkom suknianom* (pmKosz: Tr); *Lajbiki były straśnie krudziućkie, takie ino pod cycki, za to spodnice podnosiyli wysoko, a miyndzy lajbik wsadzali krajke, ftoro łoncyła to syćko, na to zakładano fartuf i trocki krzizuwano na przedzie, wionzano je na maśle z tyłu, a nieftore to miały je takie długie, ze na przodku* (pmKosz: Kc); (Kc, Tr).

KRAJNI *przym.* **‘znajdujący się na skraju czegoś; skrajny’:** *Krajni palec* [najmniejszy] (matK: Fs); (Dr, Fs).

KRAJNY *przym.* **‘usytuowany na skraju czegoś’:** *Zotki krajne* (matK: Łp).

KRAJON *rz. mos* **‘człowiek z mojego kraju; rodak’:** *Zaśli do ty Hamaryki, cyby nie naseł jakom robote, dy to krajon, dy to kolega* (matK: Rp).

KRAJÓWKA *rz. ż* **‘droga krajowa’:** (KorpSp: Jw).

KRAJS *rz. mnż* **‘kolor w kartach – trefl; też: karta tego koloru; zob. też: KRAJC; 📷 Tabl. XV’:** (matK: Jw).

KRAJYM *przysł.* **‘o miejscu położenia czegoś (gdzie?): wzdłuż krawędzi czegoś’:** *Scotka dołym, krajym* (matK: Fs); *Na churze na organie św. Świerad z długom siwiućkom brodom siedzi w wygnitym dymbie i ni moze sie rusyć ś niego, bo do kadłuba krajym som powbijane dwóma rzyndami długie, ostre jak ciernie bróniki, ze sie pomiyndzy ni moze przepchać, a do tego nad głowom wisom śtyry kamiynie, zeby nie zasnół* (BalSKD 42: Fr); (Fr, Fs).

KRAJZEGA *rz. ż, bud.* **‘mechaniczna piła tarczowa; zob. też: CYRKULORKA; 📷 Tabl. V’:** *Jo jesce był w takik casak, kiedy jesce nie było tyk cyrkulek, krajzegi, jak to nazywajom, co sie obrzinało krokwie, ino jak prziśli do mojego ojca cieśle robić dak, to piyrse były smreki i te smreki sićko na wymiar krzesali* (CzG).

KRAJZUPA *rz. ż, kuch.* **‘woda, w której gotowano kiszki, kiełbasy, a te popękały, uwalniając pojedyncze krupy lub kawałki mięsa’:** *Rzeźnika sie nie wołało, kozdy gazda musioł som to zrobić. Krew do miski sie łapało na kiske i krajzupe. Natyncos matka z dzieciami musiała w dóma siedzieć, nie wolno jyj było ani dzieciom na to patrzeć* (BrzyzŚw: Kr); *Kiski wrzały i popynkały, bedzie dobro krajzupa* (CoWś 172: NB); *Wse my cekali, jak sie uwarzyły kiski i z tego wywaru była krajzupa; a jak duzo pynkło, było duzo tyj krajzupy, to do kantecki i nosiylimy do stryków abo ftoregosi somsiada* (CoWś 172: NB); (Kr, NB, Tr).

KRAKAĆ *cz. ndk*

1. **‘o gawronie: wydawać właściwy sobie głos’:** *Gawrón krako* || *dre sie* (matK: Kc).
2. **‘robić duże ściegi przy szyciu’:** (matK: Kr).

KRAKOWIOCKA *rz. ż* **‘mieszkanka Krakowa’:** (matK: CzG).

KRAKOWIOK *rz. mż* **‘popularna roślina doniczkowa o różnokolorowych kwiatach i intensywnie pachnących liściach; pelargonia (*Pelargonium* L’Hér.); zob. też: PAŁAGONIA; 📷 Tabl. I’:** *Kwiotki w izbak momy takie w oknak: lipki, kołcoki, miyrty, krakowioki, fijołki, tak my to nazywomy po swojemu. W ogródku to zaś giergolije, kosecyje, co tak fiołkowo kwitnom* (CygTGS-I 136: CzG); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Nd, Rp).

KRAKUSIK *rz. mos* **‘lekceważąco o mieszkańcu Krakowa’:** *Przisły takie Krakusiki, Warsawiki, biydok to jak wzion krompac, to dwa razy kopnół i sie reśte kopyrtali* (KorpSp: Jw).

KRAL *rz. mos* **‘koronowany władca państwa; panujący; zob. też: KRÓL’:** *Król* || *kral* (matK: Łp); *Tak ta pryncyzna sie spodobała kralowi tymu, tak tyn król jom mioł przi sobie, tak dół froncemerke, co jyj usługuwała, co jeś jyj dawała a i obłócyła do sot* (MalPS 132: Jw); (Jw, Łp).

KRALOWNO *rz. ż, daw.* **‘żona króla’:** *Jedyn król mioł bar piyknom kralownom, a ta kralowno miała piyknom pryncezne. Ta kralowno umarła, tak tyn król potym straśnie rod by takom królownom dostać, jako to ta było* (MalPS 131: Jw).

KRALOWSKI *przym.* **‘ogpol. królewski; zob. też: KRÓLEWSKI’:** *Był jedyn kralowski syn. Tak była uskarga u króla, tak lud sie skarzół, ize biyda na lud, tak tyn syn poseł biydy sukać* (MalPS 138: Jw).

KRAM I *rz. mnż* **‘stoisko handlowe z ladą na wolnym powietrzu, spotykane głównie na jarmarkach, odpustach; stragan; 📷 Tabl. VI’:** *Kramy* (matK: CzG, Jw, Nd). [**krom** – Fr]

KRAM II *rz. mnż, blm* **‘bałagan, nieporządek’:** *Cały kram na izbie* (matK: Dr).

KRAMARKA *rz. ż* **‘kobieta KRAMORZ’:** (matK: Rp).

KRAMORZ *rz. mos* **‘sprzedający towary z kramu na jarmarku, na odpuście’:** (matK: Rp, Tr).

KRAMPAC *rz. mnż*

1. **‘kilof do kopania w twardym gruncie; zob. też: KROMPAC’:** *Krampac || cekon* (matK: Nd); *Krampac to momy, to sie u nos woło na kilof* (Kc); (SSWG 13); (Kc, Nd).
2. **‘narzędzie ciesielskie podobne do TOPORA, z szerokim ostrzem, ale mające toporzysko proste, a nieodgięte w bok jak w TOPORZE; narzędzie używane do zgrubnego ociosywania belek; zob. też: KLANPAC; 📷 Tabl. V’:** *Z tartaku jak prziwieźli, to porzezane było, to było, a jak nieporzezane to okryngloka ciyni i te dwie syrokie nojsyrse, to, to jes jedyn topór sie woło, a toto krampac, to z piyrsego sie obcinało tym, a to juz z drugiego, gdzie sie zostawiało po snur. Jak odbiył se snurym, to zostajała mało scelinka i potym sie juz cyściyło* (KorpSp: Nd).

KRAN *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Obiylyli, neji za dziyń, za dwa dni my schodziyli juz na dół, to juz było blizyj sićko, bo było poryncniyj, bo bezpośrednio sie chodziyło do siuteryny, to juz było wygodniyj, cy wode prziniyś, a wody nie było, kranów nie było. Nic, ino studnia była za, za drógom, no to, to ino sie skocyło wiadrami prosto do siuteryny, to juz było łatwiyj* (RnS 55: Dr); (Dr, Nd).

KRANIK *rz. mnż* **‘mały KRAN’:** *Stojok (umywalka) juz-ef na innyf kartaf troche opisoł, ale jesce tu troche uzupełniem. Umywalka jes postawiono w takiym miejscu, coby było blisko do ciepły wody. Bo kociołek z ciepłom wodom jes bliziutko. Jacy, ze sie różni od dzisiyjsyf wygód, ze nie dość odkryncić kranik i napuścić wody ciepły cy zimny, ale trzeba sobie wzionś gorcek i nacyrpać wody. A drugie to, kied sie do lawora gorckiym naloło, to po umyciu trzeba było lawór opróżnić, a dzie? Na obore abo na gnój* (Iwan: Nd).

KRAPAĆ zob. KRAPNÓĆ

KRAPECKA *rz. ż* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo mała ilość płynu’:** *Tu momy krapecke wody, nie śpyrytus, ale... zona przyniesie jakie pucharecki, za kfile* (Kc).

KRAPKA *rz. ż* **‘ogpol. kropla; zob. też: KROPLA’:** *Wyzganiajom sie chmury, krapki lecom* (matK: Tr).

KRAPKAĆ *cz. ndk* **‘spadać małymi kroplami’:** *To krapko z liści* (matK: Łp).

KRAPNÓĆ *cz. dk* – **KRAPAĆ** *cz. ndk* **‘o płynie: ściekać pojedynczymi kroplami; kapać’:** *Krapie z dachu* (matK: Łp).

KRASA *rz. ż* **‘piękno’:** *Marynka widziała, jak te wspominki i ta cało krasa raduje Walkowe serce i opowozyła sie cosi mu jesce zaoferuwać. – Swoku – powiedziała – jo by wos jesce wziyna na tyn mały sif, co pływo po jeziorze jaze pod ciorztyński zomek. Bistatujym wom, ze nie pozałujecie* (KonkLit 2024: 157: Nd).

KRASAWICA *rz. ż* **‘urodziwa dziewczyna, kobieta’:** *Wzion se takom krasawice za babe* (GrJMSp 256). [**krzesanica**]

KRASIATY *przym.* **‘różnokolorowy, wielobarwny; pstrokaty’:** *Krasiaty = srokaty* (matK: Fr); *Krasiaty – w takie wselijakie roje* (matK: Kc); *Jascurka – takie krasiate* (matK: Nd); *Jascur był krasiaty* [w pomarańczowe plamy] (matK: Rp); *Co jes ciekawe, spódnica u nos, no to juz nie bem godać od pocontku, te ze scoteckom, delinowe, tybetowe, bez scyte..., bez scotecki, pasiate, krasiate, i tak dalyj* (Nd); (Fr, Kc, ŁN, Nd, Rp, Tr). [**krasopisiaty** – Fr; **kraśny** – ŁN]

KRASNOLUDEK *rz. mos* **‘ogpol. krasnal’:** *Taki jak krasnoludek malućki* (matK: Dr); *Był piykny dziyń i chłop umyśloł sobie iś na grziby do lasa. Wielkie było jego zdziwiynie, jak uwidzioł tam krasnoludki. Tańcuwały óny i śpiywały. Zawołały go, coby prziseł ku nim i tańcuwoł, a ze ś niego był dobry tonecnik, to barz piyknie mu to wychodziyło* (NaSp 58: 16: Nd); (Dr, Nd).

KRASNY *przym.* **‘ładny, piękny’:** *Krasny, piykny, bioły chlebicek* (matK: Kc); (Fr, Kc).

KRASOPISIATY *przym.* **‘różnokolorowy, wielobarwny, pstrokaty; zob. też: KRASIATY’:** (matK: Fr).

KRASULA *rz. ż, past.* **‘imię nadawane zwykle krowie łaciatej’:** *Wloz jef do stajnie, Krasula jacy sie na mnie obeźrała, cosi pomrucała i dali mieryndzała swoje siano, ani sie ji nie prziśniyło, ze fcyme jom stela wyprowadzić* (PrP 2017: 242); *Jak krowa była w łaty, to jom wołali nojcyńściyj Kwiatula abo Krasula, chyba ze miała te łatki drobne, to była Rosiana* (CoWś 267); *Na przodku sła Winośka, nojstarso. Na ostatku zaś powolno Jagoda, a Malina z Krasulom i młodom jałówkom miyndzy niymi* (SpCzyt 58: Nd); (SSWG 5); (Nd).

KRAŚ *cz. ndk* **‘zabierać, przywłaszczać sobie cudzą własność; być złodziejem’:** *Złodziyj kradnie* (matK: Fr); *Nie kradnij, bo grzyk* (matK: Rp); *Hycel – taki, co kradnie* (matK: Fr); *Zdybać fcioł, kie ftosi mu kradnie* (matK: Fs); *Lasowy – to byli z tyj bandy, co kradli, a nie walcyli* (matK: ŁW); *Partyzanci nie kradli, ale bandy* (matK: Dr); (ogsp.).
zob. fraz.:
PANU BOGU DZIYŃ KRAŚ
SKODA PANU BOGU DZIYŃ KRAŚ

KRAŚNY *przym.* **‘różnokolorowy, wielobarwny, pstrokaty; zob. też: KRASIATY’:** *Ślepy jascur jes kraśny* (matK: ŁN).

KRAULINA *rz. ż* **‘gęsty, ciemnobrunatny płyn o nieprzyjemnym zapachu, używany jako środek odkażający; kreolina’:** *Kraulina, chyba to sie tak wołało, nie wiym, bo to u Kuśmierza, sićko jak my tam posły, no, no tak śmierdziało to straśnie, dziś mom tyn zapaf przed nosym* (KorpSp: NB).

KRAWACIORZ *rz. mos* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o mieszkańcu miasta’:** *Ci, te miescuchy, krawaciorze i sićka inksi, óni fcom tego spróguwać* (KorpSp: ŁN).

KRAWATKA *rz. ż, str.* **‘ogpol. krawat’:** *Krawatka* || *maśla* (matK: Kr, Tr); *Nie godzi sie iś w ancugu bez krawatki* (Nd); *Do ancuga trza odzioć krawatke* (CoWś 259: Nd); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr). [**krawatla** – Fs, Nd; **maśla** – Kc, Kr]

KRAWATLA *rz. ż, str., rzad.* **‘ogpol. krawat; zob. też: KRAWATKA’:** *Krawatka* || *krawatla* (matK: Fs, Nd).

KRAWCOWA *rz. ż, str.* **‘kobieta krawiec; zob. też: KRAWCOWO w zn. 1.’:** *Krawcowa* || *swocka* (matK: Kc).

KRAWCOWO *rz. ż*
1. *str.* **‘kobieta krawiec’:** – *Takie krawcowe były, tak jak jo, ze syły, neji trza było zapłacić. – Ale, ale, ale takie podstawowe rzecy, to se syły baby same* (Jw); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp). [**krajcinka** – Jw, Nd; **krajciyrka** – Jw; **krajcyrka** – Jw, Kr, ŁW; **krawcowa** – Kc; **krawcyno** – Kc, ŁN; **krawiecka** – ŁW; **swocka** – CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr; **syjośka** – Jw, Kc, NB]
2. **‘żona krawca’:** (matK: Rp, Tr).

KRAWCOWY *przym.* **‘krawiecki; zob. też: KRAWIECKI’:** *W zawodzie krawcowym to jes takie nic niezwionzane z folklorym, ale z drugiyj strony, ale stroje, stroje syjym hej* (KorpSp: ŁW).

KRAWCYNO *rz. ż, str.* **‘krawcowa; zob. też: KRAWCOWO w zn. 1.’:** (matK: Kc, ŁN).

KRAWIEC *rz. mos, str., now.* **‘mężczyzna świadczący usługi krawieckie, szyjący zwłaszcza części męskiego stroju regionalnego’:** *Krawiec* || *krajcy* (matK: Kr); *Krawiec* || *śnajder* (matK: Nd); *Do terminu – na nauke dawali do sewca, do krawca* (matK: Nd); *Wiys i tu przijechoł, i sylimy rynkawice dziewiynć rokók. Takie roboce i tam z Cyganami. Cyganie tyz, bo óna ni mo jako inwalidka i tego. Sylimy z płótna, a krawiec był jako krawiec, to juz takie sył z palcami i takie kapecke skórkom* (Jw); (ogsp.). [**krajcy** – Jw, Kr; **swoc** – Dr, Fr, ŁW; **syjoś** – Jw; **śnajder** – ŁW, Nd]

KRAWIECKA *rz. ż, str.* **‘kobieta krawiec; zob. też: KRAWCOWO w zn. 1.’:** *Krawiecka* || *krajcyrka* (matK: ŁW).

KRAWIECKI *przym.* **‘od rz. KRAWIEC’:** *Zawodówki majom pokóńcone, ale to, bo ón jes tak jak miysiorz po skole masarskiyj, a óna nie wiym, krawieckom cy jakom tam mo, nie wiym, ani tego sie nie pytom* (KorpSp: CzG). [**krawcowy** – ŁW]

KRAWYNDŹ *rz. ż*
1. **‘boczna deska w drewnianym łóżku’:** *Krawyndź* || *bok* (matK: Fs); (CzG, Fr, Fs, ŁN, ŁW, Tr).
2. **‘boczna deska w kołysce’:** (matK: CzG).
3. *bud.* **‘bok obrabianego kawałka deski’:** *Frez ozdobny był potrzebny przi stolarskif robotaf, kiedy sie fciało jakieś krawyndzie ozdobić, to był potrzebny* (Iwan 51: Nd).

KRAWYNŹNIK *rz. mnż* **‘ogpol. krawężnik’:** *Betonowe krawynźniki* (matK: Tr).

KRECIOWINA *rz. ż* **‘kopczyk ziemi wykopanej przez kreta; kretowisko; zob. też: KRETOWINA’:** *Kreciowina* || *kretówka* (matK: Nd).

KRECIOWIZNA *rz. ż* **‘kopczyk ziemi wykopanej przez kreta; kretowisko; zob. też: KRETOWINA’:** *Kreciowizna* || *kretówka* (matK: Nd).

KREDA *rz. ż*
zob. fraz.:
PSIO KREDA

KREDENC *rz. mnż* **‘dwuczęściowy mebel kuchenny – część dolna przeznaczona na garnki i inne większe naczynia kuchenne, część górna, oszklona, przeznaczona na talerze, szklanki, kieliszki, ozdobne kubki, zaś szuflady – na sztućce; kredens; zob. też: KREDYNS; 📷 Tabl. II’:** *Kredync* || *kredenc* (matK: Nd); *Widocny jes kredenc. To jak na tamte casy, to juz był mebel troche moderniyjsy i barz przidatny w tyf starodownyf izbaf. Cy takie wortniyjse gornuski, cy talorki, cy łyzki było dzie ułozyć i tak paradni to wyziyrało* (Iwan 79: Nd).

KREDYNC *rz. mnż, kuch.* **‘dwuczęściowy mebel kuchenny – część dolna przeznaczona na garnki i inne większe naczynia kuchenne,**

część górna, oszklona, przeznaczona na talerze, szklanki, kieliszki, ozdobne kubki, zaś szuflady – na sztućce; kredens; zob. też: KREDYNS; 📷 Tabl. II’: *Kredync – takie miski pokłaś* (matK: Tr); *Na siajbickak to sie jy. Jy sie i polywke, i miyso jakie, ale na inksyk. Potym, po jedzyniu, trza piyknie siajbicki pomyć i odłozyć do kredynca. My mome w dóma choćjakie te siajbicki, bo i te starodowne, i tote nowe, co teroz my pokupuwały z niewiastom w mieście* (pmMiś: Jw); *Przeciezek juz nie spała, ino lezała. Zesarpało kredyncym, syćko sie zatrzynsło* (NaSp 36: 24); *Wisi koło kredynca stary zygor na wogi, ktore sie przesuwało jedyn roz na 48 godzin* (Iwan 5: Nd); (CzG, Fs, Jw, ŁW, Nd, Tr).

KREDYNIEC *rz. mnż, kuch.* **‘dwuczęściowy mebel kuchenny – część dolna przeznaczona na garnki i inne większe naczynia kuchenne, część górna, oszklona, przeznaczona na talerze, szklanki, kieliszki, ozdobne kubki, zaś szuflady – na sztućce; kredens; zob. też: KREDYNS; 📷 Tabl. II’:** *Przyniyśze te lepse talorki z kredyńca!* (pmMich: Fr); *Mioł kredyniec i w kredyńcu mioł nakładzione tamok samyf flasek i rozmajityf* (BubSpT 51: Fr); *W kazdym bondź razie porobiół te, te, tom majsterke, nazywali to wtedy, teraz to nazywajom stolarke, ale wtedy to był nie telo stolorz, co był majster taki, bo robiół i okna, i dźwiyrze, i kredyńce, i włóki trza było zrobić, i do wozu tam jakiesi lytry, no to taki co bardziyj wsechstronny i cie... ciesielke tyz troche, ne takie* (KorpSp: NB); (Dr, Fr, Kr, NB, Nd, Rp, Tr).

KREDYNIES *rz. mnż, kuch.* **‘dwuczęściowy mebel kuchenny – część dolna przeznaczona na garnki i inne większe naczynia kuchenne, część górna, oszklona, przeznaczona na talerze, szklanki, kieliszki, ozdobne kubki, zaś szuflady – na sztućce; kredens; zob. też: KREDYNS; 📷 Tabl. II’:** (matK: Kr).

KREDYNS *rz. mnż, kuch.* **‘dwuczęściowy mebel kuchenny – część dolna przeznaczona na garnki i inne większe naczynia kuchenne, część górna, oszklona, przeznaczona na talerze, szklanki, kieliszki, ozdobne kubki, zaś szuflady – na sztućce; kredens; 📷 Tabl. II’:** *Kredyns my mome w izbecce i w siyni. Jo w kredensie trzimałak se sićkie takie nojpotrzebniyjse rzecy. Kredyns był drewniany nojcyńściyj i w środku trza było dać jakom cerate, bo wilgło sićko. Kredyns tyz miałak w siyni i tam se tyz trzimałak rózne rzecy. Jak przichodziyły świynta, to trza było go porzondnie umyć, coby był cysty. Bo w izbecce wse było nojwiyncyj ludzi i nie pasuwało, coby kredyns był brudny* (pmMiś: Jw); *– A był taki dwucyńściowy mebel stojoncy na sićkie te nacynia kuchenne? – Taki (półka, kredens) to w półce, łyzki, to narzyndzia takie trzimało sie sićko w półce, my to nazywali kredyns. – I to miało suflody? – Miało suflody dwie i na dole zaś drzwicki, i u góry drzwicki. Nad suflodami, a nad tymi suflodami był kawołek takiego blatu, tak cosi zrobić cy co, to juz na tyj półce móc zrobić* (MMilMCK: Nd); (Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr). [**kredenc** – Nd; **kredync** – CzG, Fs, Jw, ŁW, Nd, Tr; **kredyniec** – Dr, Fr, Kr, NB, Nd, Rp, Tr; **kredynies** – Kr]

KREJC *rz. mnż* **‘kolor w kartach – trefl; też: karta tego koloru; zob. też: KRAJC; 📷 Tabl. VI’:** (matK: Kr).

KREJZY *przym.* **‘pokręcony, zwariowany’:** *Krejzy rozum mo* (matK: Nd).

KREOLYJ *rz. mnż* **‘cuchnący, ciemny płyn do konserwacji drewna, współcześnie nieużywany; wodny roztwór fenolu; środek stosowany też w przypadku pryszczycy do przemywania racic bydła i owiec; kwas karbolowy, karbol; zob. też: KARBOŁ’:** *Kreolyj || karboł* (matK: Fs).

KREPA *rz. ż, str.* **‘rodzaj niegniotącego się materiału podobnego do żorżety, wykorzywanego np. do szycia bluzek’:** *Krepa na bluzki* (matK: Nd); *Krepa || kreptesyn* (matK: ŁN); (Fr, Kr, ŁN, Nd, Tr). [**kreptesyn** – Kc, ŁN, Łp]

KREPEL *rz. mnż, zwykle w lm, kuch.* **‘kruche ciastka w kształcie plecionego paska, zrobione z mąki pszennej, jajka, z dodatkiem spirytusu, proszku do pieczenia, smażone na silnie rozgrzanym tłuszczu; przyrządzane zwykle w Tłusty Czwartek, czasami też w inne święta; zob. też: CHRUST I w zn. 1.’:** *Krepel || krepla* (matK: Kc).

KREPINA *rz. ż* **‘zwykle metalowa obrączka, okrągłe ogniwo, pierścień, łączący GRZONDZIYL pługa z KOLCAMI; zob. też: WIĆ II; 📷 Tabl. III’:** *Krepina, co sie popusco płycyj, głymbiyj* (matK: Tr); *Krepina – kolce sie trzimiom* (matK: Jw); (Jw, Tr).

KREPINDLA *rz. ż, str.* **‘wąska, ząbkowana wstążka używana do ozdabiania elementów stroju; 📷 Tabl. IV’:** *Trza mi pore metrów krepindli do obsycio cepca* (Nd); *Ale późniyj jak wysły te satyny, to syły babcie bluzki, nie wiadomo, kiedy pojawiyła sie, w ktoryj miejscowości nazwa wizytka. Wizytki były z karckiym obowionzkowo. Na karcku były nasywane krepindle, a pod karckiym było marscynie scypane, w budki. Noji te, i to było wazne. Wazne, zeby był tu tyn tunel, a w tunelu snurek, bo jak troche baba zgrubła, no*

to se tu snurek popuściyła. Jakby casym schudła, ne to se pozbiyrała ładnie bluzke dookoła (Nd).

KREPINKA *rz. ż, str.* **‘ozdobne naszycie np. na LAJBIKACH lub FARBANKACH, wykonane z ząbkowanej tasiemki’:** *Krepinka to jes tako korunka, co sie jom przisywało byle dzie na oblecynie. Nojcyńści na farbanke, ale nie wse. Krepinke sie tyz choćkiedy na kabotek przisywało. U nos nowiyncy to te krepinki były rózowe abo i złote casami tyz sie przisywało. Tote złote to na lajbik sie dawało, a w totyk kabotkak, co były na kozdy dziyń, to krepinka była rózowo* (plSarna: Jw); *Baby miały krepinki koło lajbika, takie wysyte tutok haw, kidel miała robiony na krosnaf, kanafoske* (BubSpT 126: Nd); *Na głowe dali, prose pana, taki, u nos wołali kółko. Zrobiyli takie kółko i zacepiyli jom piyknie i dali jyj taki cepiec z takimi krepinkami, świytlyły sie ty krepinki, kazdy kolor był inksy, pomarańciowy, rózowy, cyrwony, bioły, tak, ze jyj sie to okrutnie piyknie świyciyło na głowie, a jacy taki kapturek do klina schodziół tu na cole, noji to kółko naturalnie wziyna sobie piyknie, zapletła i jak odzioła chustecke na głowe, to juz wypatrzuwała, ze je baba wydano, tu wołali, ze sie wydała juz. A dziywka miała warkoc, włosy ucesane w zod i we warkocu miała snurke wplecionom, to juz wiedzieli, ze to jes dziywka niewydano* (BubSpT 125: Nd); (Fr, Jw, ŁN, Łp, Nd, Tr).

KREPLA *rz. ż, kuch.* **‘kruche ciastka w kształcie plecionego paska, zrobione z mąki pszennej, jajka, z dodatkiem spirytusu, proszku do pieczenia, smażone na silnie rozgrzanym tłuszczu; przyrządzane zwykle w Tłusty Czwartek, czasami też w inne święta; zob. też: CHRUST I w zn. 1.’:** *Krepel* || *krepla* (matK: Kc); [– *A jedliście co wtedy?* [przy darciu pierza]] – *Aa, no jeś z pocontu moze downo nie dawali, ale potym juz za nasyf casów, juz to potym baby narychtuwały pankuski abo kreple.* [– *A co to kreple?*] – *Kreple to takie ciasto zaś nie, niekisone. Tak to wołali, kreple smazyło sie na smolcu i to było, to było takie na, dlo wsićkif dobre, bo to było i słodkie, i kazdy to lubiył* (Kc).

KREPNÓĆ *cz. dk* **‘potocznie: umrzeć’:** *Kie mo umrzić, to sie godo, co wnet krepnie* (matK: Tr).

KREPOWY *przym.*

1. *str.* **‘uszyty z KREPY’:** (matK: Fr, Tr).
2. **‘o papierze, bibule: marszczony’:** – *Tu tak, taki kwiotecek z papiyru, z bibuły, z tyk krepowyk, z trepowyk, cy jak sie to nazywo tak pozbiyrany papiyr, niy? – Przi... przipraviało sie i takie, takie pajonki sie robiyło. Toto pajonki od ziarówki i to sie wiysało tak. – W sićkik śtyryk kontak* (Jurg-TB: Jw).

KREPTESYN *rz. mż, str.* **‘rodzaj niegniotącego się materiału podobnego do żorżety, wykorzystywanego np. do szycia bluzek; zob. też: KREPA’:** *Kreptesyn – taki półjedwob* (matK: Kc); (Kc, ŁN, Łp).

KRET *rz. mż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Kret – tak dźwigo ziym* (matK: Fs). [**kryt** – ŁN]

⊛ *Nakazuwała mama: skorupek z jojek nie wyrucojcie, a jakby upadła na ziym, to jom dźwignijcie, zakopiym jom w ogródku, to mysy i krety z ziymi wyzynymy, bo bioło jak te skorupki kapusta i gonsiyniec nie be* (NaSp 35: 16).

KRETON *rz. mnż, str.* **‘zwykle barwna tkanina bawełniana, wykorzystywana do szycia spódnic i bluzek’:** *Jak Józek przijechoł sifym z Ameryki, tok miałaf na sie bluzke i kartunke z kretonu, no* (pmKosz: Kr); (CzG, Kr, ŁW, Nd).

KRETONOWY *przym.* **‘uszyty z kretonu’:** *Spodnice kretonowe były sute, wsywano u góry w kartunce pas dłuzsy niz syrokoś spodnicy, a wystajonce kónce przedłuzone skórkami takimi, krzizuwano na przedzie i potym z tyłu wionzano je na maśle* (pmKosz: Tr); (Nd, Tr).

KRETOWACINA *rz. ż* **‘kopczyk ziemi wykopanej przez kreta; kretowisko; zob. też: KRETOWINA’:** (matK: CzG).

KRETOWINA *rz. ż* **‘kopczyk ziemi wykopanej przez kreta; kretowisko’:** *Na wiesne to trza zaś rozgrzebuwać te kretowiny na roli, co krety narobiyły* (Fr); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Rp). [**kopiec** – Kc, ŁW; **kopiniec** – ŁW; **kopiyniec** – Kr; **koplina** – Fs; **kreciowina** – Nd; **kreciowizna** – Nd; **kretowacina** – CzG; **kretowisko** – CzG, Fr, Tr; **kretowizna** – Fs; **kretówka** – Nd]

KRETOWISKO *rz. n* **‘kopczyk ziemi wykopanej przez kreta; kretowisko; zob. też: KRETOWINA’:** (matK: CzG, Fr, Tr).

KRETOWIZNA *rz. ż* **‘kopczyk ziemi wykopanej przez kreta; kretowisko; zob. też: KRETOWINA’:** *Koplina* || *kretowizna* (matK: Fs).

KRETÓWKA *rz. ż* **‘kopczyk ziemi wykopanej przez kreta; kretowisko; zob. też: KRETOWINA’:** *Wcesnom wiesnom rozgrzebuwoł kretówki i zbieroł skole na łonkaf, chodziył tyz tłuc gruzły na orne pole* (SpCzyt 109: Nd).

KREW *rz. ż* **‘ogpol. krew (ludzka i zwierzęca)’:** *Pajyncyne sie przikładało, a chlyb, zeby krew nie sła* (matK: NB); *Krew – krwie* (matK: Łp); *Dostanie ściyncie krwie* (matK: Dr); *Krew idzie na kiski, do kisek podgarle* (matK: Fr); *Sie krew pusco do miski, pomału sie łapie, ślywo sie do gornka*

(matK: Fr); *Abo jak choćkomu tak krew stanie, tyz go cuchajom, zeby mu sie ozesła* (matK: Kr); *Zesyje sie potym to zakłucie, zeby krew nie ciekła* (matK: ŁN); *Cyrwonka to jak juz krwiom człowieka góni* (matK: ŁW); *Ślypiec, co krew cyco* (matK: Rp); *Abo i rany tyz, jak sie, krew sie tamuwało. No to byście nie uwierzyli – pajoncynom abo chlebym. – A jak to trza było zrobić? – Neji pajoncyne trzeba było, wisiała tako, no to sie wziyno te pajoncyne na palec, na to i przyłozyło sie na tom rane, i potrafiyło krew zatamuwać, i nic sie nie stało* (CzG); (ogsp.).

zob. fraz.:
KREW WRE W {*kimsi*}
MIYSANIE KRWI
PSIO KREW
WYBUCH KRWI
ZEBY {*kogosi*} KREW ZALOŁA

KREWECKA *rz. ż* **'z nacechowaniem emocjonalnym o krwi':** *Owce wse znakujom we Wielgi Piontek, coby if nie zajeła wściekło chorość. Znaki som wselnijakie, jak fto lubi i moze. Coby skutkuwało nolepiyj, to trza puścić krwi owcyj i ucionć kawołecek ucha – i tom krewecke puscajom na ziym, a co wytnom uchów, to rucajom to poza granice hotaru* (BazWierz 139: Jw).

KREWNOŚĆ *rz. ż* **'pokrewieństwo':** *Scworty stopiyń to juz nie krewność* (matK: Rp).

KREWNY *rz. mos* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Krzebt sie nosi znajomym, krewnym* (matK: ŁN); *Famiylia to juz w dómu, rodzina, krewny inny* (matK: ŁW); (Fr, ŁN, ŁW).

KREW WRE W {*kimsi*} **'kogoś rozpiera energia':** *Tak wej, człeku, pokla w tobie krew wre, to myślis, ze ci zodyn nie da rady, ale kie cie biyda przyciśnie, to ta piyknie obeźrys sie i za dómym, haj!* (BalNS 112: Fr).

KREZA *rz. ż, str.* **'rondo kapelusza; zob. też: SKRZELA I':** *Kapeluse miały krezy podwiniynte do góry. Jak loł dysc, to sie odwijoł w drugom strone i to taki paryzoł był. Po zaślubinaf młody pon telo nazbiyroł pynionzków i to jesce, ze sie mu kreza uginała, a młodo w rańtuchu zaś telo tyz miała tego kołoca, bo rozsypuwała go miyndzy gości, ze zostało jyj jesce, to znacyło, ze jyj jedzynio nie braknie* (pmKosz: Tr).

KRIST PON **'podniośle: Chrystus, Pan Jezus':** *Świynci byli w odchłani przed nardzyniym Krista Pana* (matK: Łp).

KRISTUS *rz. mos.*

zob. fraz.:
POCHWALON JEZIŚ KRISTUS

KRIŚCIE NIEBIESKI *wykrz.* **'okrzyk wyrażający głównie przerażenie, oburzenie':** *Moryndek zaseł ze psami du dómu, ale to były i psy, sićkie bitangi juhaskie i pofolół sie babie, jak wyciaroł psy za krowy. Hej, Kriście niebieski, zacyna sie zwada z babom, narzykała staro: – Co bedyme pić, jak mlyka ni ma – jaze chłopa wygnała z dómu w jedno z psami* (BalNS 168: Fr).

KROCAĆ *cz. ndk* **'iść dostojnie, bez pośpiechu; kroczyć':** *Masierujom na krok, musom równo krocać we wojsku* (matK: Kr); *Telok starego wycałuwała, bo mi przyniós do chałupy nowiuśkom barankule, a to nie ştuka jom mieć, bo ino bogate baby krocajom w niyj do kościoła, a jo juz mom dwie* (pmKosz: CzG); *Krocom, to stoli tam dwa, odsalutuwołek im, óni tyz. Idym se po peronie juz, a dowódca taki seł, co ón sićkik kontroluwoł* (RnS 100: Jw); (CzG, Fr, Jw, Kr, Tr).

KROCEK *rz. mnż* **'mały krok':** *Kroki, krocki malućkie* (matK: Fs).

KROCHMOL *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim; zob. też: GROCHMOL':** *Tarte grule, krochmol z tyf tartyf gruli* (matK: Fr); *Krochmol sie rozpuscało ze zimnom, a potym ciepłom wodom, neji wsuło sie tyj moncki grulanyj troche i zamiysało sie* (pmJerd: Fr); *A krochmol nie kupuwało sie, gruli sie nacuchało, wyściskało, posiedziała woda i tyn krochmol sie warzyło, i było wykrochmalić cy chociozby i płótnioka z tego ciynkiego płótna, no to sie wykrochmoliyłyło i była cy płachta na pościel, cy co* (KorpSp: Nd); (Fr, Fs, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

KROCHMOLIĆ *cz. dk* **'usztywniać upraną bieliznę, głównie bluzki, koszule bawełniane oraz bieliznę pościelową przez płukanie jej w KROCHMOLU; zob. też: GROCHMOLIĆ':** *Krochmoli sie, kie sie wypiere* (matK: ŁN); *Krochmolić trza było sićko przeciez: pościelowe, serwetki, obrusy, bluzki świyntalne, kosule, sićko!* (pmJerd: Fr); *Nieftore to tydziyń przed świyntym ryftujom odziynie. Krochmolom spodniki, casami syjom nowe kosule, ozdobiajom je paradnym ştikierajym koło syji i rynkowów. Na końcu paradzom gromnicke biołom maślickom i miyrtom* (NaSp 51: 12: Nd); (CzG, Dr, Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

KROCKA *rz. ż* **'nieprecyzyjna miara długości, równa odległości końców rozpiętych palców u dorosłego mężczyzny – dużego i wskazującego':** *My jak kosiyli na Ukrainie, t... takiyj babce, no tam pszenica miała, no to tak na krocke, to jo godom Matko Świynto* (KorpSp: CzG).

KROCKAĆ *cz. ndk* **‘przemieszczać się małymi, drobnymi krokami’:** *Toniec – tak sie krocko dookoła* (matK: ŁW).

KROCKATY *przym.* **‘mający kraciasty wzór’:** *Krockaty pokrowiec* (matK: Kc).

KROCYĆ *cz. ndk* **‘stawiać kroki w czasie marszu, iść pieszo’:** *No to kie śloz, no to cymuz nie zostoł na brzyzku, ba krocół zaroz za powozym. Ny dy móg zostać na drugi stronie, zakiela przejadom, a poty iś, niy, ale tyn wzion i od razu krocół, nie wiym, cy sie jesce hań i powozu nie trzimoł* (BubSpT 65: Jw); (Jw, Łp).

KROGULCE *rz. mnż* **‘kuliste dzwoneczki, przymocowane do rzemiennego paska, zakładane koniowi na szyję (lub z boku do chomąta i OBLODRA) w zimie, zwłaszcza podczas uroczystych wyjazdów; zob. też: TURLIKI; 📷 Tabl. III’:** (matK: Fr, Fs).

KROGULEC *rz. mż* **‘karo – kolor w kartach, oznaczony czerwonym rombem; też: karta tego koloru; zob. też: ZWÓNKA w zn. 1.; 📷 Tabl. VI’:** *Zwónek || krogulec* (matK: Fs).

KROJ *rz. mnż*

1. **‘krawędź czegoś; też: część czegoś, będąca blisko tej krawędzi; brzeg’:** *Kroj bóta* (matK: Kc); *Kroj stołu* (matK: Tr); *Obydwie snurki od fartucha, tu z tyłu, jak jes to wionzanie, musiały być słozone w harmonijke, jak sie ozkłada, zeby tyz barz nie była jedna dłuzso od drugi. Zeby korunka od fartucha nie była, broń Boze, długso od spódnicy, bo moze być nad spódnicom, nad krajym spódnicy, dwa, trzi cyntymetry. Ale ni moze być długie* (Nd); *Jak sie juz wykrziceli, siadli na kroj pościele, słozyli rynki jak do modlitwy, poziyrali jacy na obroz Matki Boski. Złość matki była okrutecno, choć my godali prowde i kazdy z nos myśloł, co pocnóć, zeby ta krowa została* (PrP 2017: 241); (Dr, Kc, ŁN, Nd, Tr). [**kraj** – Tr]
2. **‘państwo, okolica’:** *Jaki kroj był syroki, tak był front* (matK: Dr); *U nos taki zdrowy kroj* (matK: CzG); (CzG, Dr). [**kraj** – Fs, Kr]

   zob. fraz.:
   KROJ ŚWIATU
   KU KRAJU
   NA KRAJU
   NA KROJ
   PO KRAJACH
   Z KRAJA

KROJIĆ *cz. ndk* **‘nożem lub podobnym narzędziem ciąć coś na części, oddzielać część od całości; kroić’:** *Nabiyro sie i tak sie, tak sie naokoło tyj miski, to sie – u nos sie godo – to sie scyko. – Nie kroji sie ani, i to takie na obrombku miski robi sie gałuska* (Kc); *Jak krojym parzontke, to jom tak drobno scykom. A małymy dziecku, takiymu co juz samo jy, to tyz, jak jes jakie miyso, to trza mu scykać na malućkie kawółecki, coby sie nie udowiyło* (plSarna: CzG); (CzG, Kc, Nd).

KROJ ŚWIATU **‘bardzo dalekie strony; jak najdalej stąd’:** [– Chodziło się na zabawy do innych wsi?] – *Niy, tu przeważnie, niy, mało, mało tam ftosi dziesi, zeby był seł, ba dziś to, Maryjo, obyjdom kroj światu* (KorpSp: Łp).

KROK *rz. mnż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Pyrci || dróbko – mały krok* (matK: Fr); *Kroki, krocki malućkie* (matK: Fs); *Przisła ta niewiasta, krocyła jedyn krok* (matK: Łp); *Potrzonska na dwa kroki* (matK: Tr); *Przinieśli z drógi skole. Ne to kazdy juz wiedzioł, za bedom grać w zbijanie kowadełka. Doseł do nif jesce Michałek. Na duzom, płaskom skałe połozyli jesce śtyry mniyjse. Potym prze siebie nazbiyrali skołek. Naładuwali pełne kiesonki. Odrachuwali piytnoście kroków i kazdy dziesiynć razy cyluwoł do tyj nojmniyjsyj skały na wiyrchu. Jak jom zruciył, mioł jedyn punkt. Wygroł Bartek, a Michałek przegroł, cylnół jacy roz. Za kore musioł iś po wode do potócka* (SpCzyt 58: Nd); (ogsp.).
2. **‘jednostka miary długości, definiowana nieprecyzyjnie, równa krokowi dorosłego mężczyzny, stosowana w prowizorycznych pomiarach’:** *Niedaleko, dwaścia kroków* (matK: Kc); *Miyrzali na kroki* (matK: Nd); *Grunta to krokiym przemiyrzoł* (matK: Rp); *Mierzali na stopy, jak gnać do dómu, to i my mierzali, jak paśli krowy, ale nie wiym juz, kielo to było tyf kroków* (TPPG I 101–102: ŁN); (Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp).

   zob. fraz.:
   NA KAZDYM KROKU
   NA KOZDYM KROKU
   NA KROK

KROKAĆ *cz. ndk*

1. **‘o kruku: wydawać właściwy sobie głos; krakać’:** (matK: Jw).
2. **‘iść, stawiać kroki’:** *Chodzić || krokać* (matK: ŁW); *Nie zojdzie, trza doś krokać* (matK: Tr); (ŁW, Tr).

KROKIEW *rz. ż, bud.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim; 📷 Tabl. V’:** *Do płatwie krokiew* (matK: ŁN); *Banty na krokwiaf to wzmocniało downiyj, teroz kónie dajom* (matK: ŁN); *Do płotwi idom krokwie* (matK: Jw); *Śtolec popod krokwie* (matK: Fr); *Kónce krokwi som zarzinane i składane jedna do drugiyj* (matK: Fs); *Bont trzimie krokwie*

(matK: Nd); *Po tyf krokwiaf łaty, gónty abo dachówka* (matK: Tr); *Jak sie krokwie dadzom, tak juz potym łacom, dajom łaty. Tak i tak potym tom dachówke wiysajom potym. Ty łaty sie nazywajom lajśnie. Na ty lajśnie idzie dachówka tak* (BubSpT 20: CzG); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Nd, ŁN, Łp, Rp, Tr). [**krokwia** – CzG, Fs, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp]
zob. fraz.:
KROKIEW KULAWO

KROKIEWKA *rz. ż, str.* **'element zdobniczy na różnych częściach stroju kobiecego i męskiego, wykonany ściegiem krzyżykowym; 📷 Tabl. IV':** *Dzie jes, co wysywane, tam mozna uwidzieć krokiewke, to takie wsyndzie, hań, widać jom na portkak, kosulak, sukmanak* (pmKosz: CzG); *Jedne z piyrsyk wysyć na portkak to som krokiewki, som óne tyz na rańtuchu, wsyndzie, syćko wysywane jes krokiewkom, moze być wysywano jednom włóckom abo harasym, zeby była bogato, to takie trójkonty, roz na dół, roz do góry* (pmKosz: Jw); *Pod kiesyniom jes krokiewka, nazywano u nos piyłkom, jesce i na kwaterze casym jes, ale to ino u kawalerów, ftorzi nosom kiyrpce* (pmKosz: CzG); *Baby rańtuchy, to na krosnak tkały i je zdobiyły: łapkami, krokiewkami, bogacami. Niefto re rańtuchy były ofryndzluwane* (pmKosz: Jw); *Na spodnik odziywo sie fartuchy rombkowe, mogom mieć na siebie wzór, nojcynściyj to podwojno krokiewka z bogacami, tymi pośrodku, a snurek, ftoryn był w obrombku, marscoł fartuk* (pmKosz: CzG); *Na głowie mom porte, to tako obrync ozdobiono cekinami ułozonymi cynsto w krokiewke, przewoźnie jes ciymnego koloru, zeby paciorki po niyj lepiyj było widać, a z tyłu wisom długie ciynkie, takie na dwa palce wstonzki* (pmKosz: CzG); (CzG, Jw). [**iks** – CzG, Kc]

KROKIEWKA GAŁAJDOWO *str.* **'rodzaj podwójnej KROKIEWKI, haftowanej na PORTKACH':** *Na portkaf były borytasy, a teroz som ino ciynkie oblamki, bo borytasy ino te stare nogawice majom i óne som jesce ośminami wykóńcone dookoła tak, a w środku, dziś sie godo, krokiewkom gałajdowom som wykóńcone* (pmKosz: Nd); *Portki wykóńcone som krokiewkom gałajdowom, pod kiesyniami takie jes, ino tyj nazwy to nie było, to te syjośki jom tak nazywajom* (pmKosz: Jw); (Jw, Nd).

KROKIEW KULAWO *bud.* **'krokiew wsparta na krokwi koszowej (a nie na PŁOTWI); 📷 Tabl. V':** [– A nie było czasem kulawej krokwi?] *– Kulawe, dokładnie, kulawe, kulawe. Kulawki, hej. Kulawe krokwie, óny były juz co nie sły od płotwie, ale syćkie te mniyjse. Kulawki, hej. Ale to wiycie, jak to sie, dopiyro jak mi przipomniecie, to mi sie potym...* (Kc). [**kulawka** – Kc]

KROKIYM *przysł.* **'idąc, jadąc w tempie marszu, nie podbiegając, nie podjeżdżając':** *Dyrdkiym pryndzyj jak krokiym* (matK: ŁN); *Snopki były na wozie, óni spali, a jo w niedziele wyłozół, wcas zaprzongnół i pojechoł tam ino krokiym, bo do góry, do góry* (Jw); (Jw, ŁN).

KROKORZIĆ SIE *cz. ndk* **'wiercić się':** (pmBłachut: Fr).

KROKUS *rz. mż* **'roślina polna o dużych, fioletowych kwiatach, kwitnąca wczesną wiosną, trawiaste liście z charakterystycznym białym paskiem biegnącym przez jego środek pojawiają się dopiero po przekwitnięciu rośliny; szafran spiski (*Crocus scepusiensis* (Rehm. et Woł.) Borbás); 📷 Tabl. I':** *Ni moze sie człek nadziwić, co sie to robi? Tele milijony kwiotkók, a tak bogato, ze z daleka człek poznaje, fto to tak na lilijowo zamaluwał te polany. Zaś nieskorzi robi sie na około zóte, no bo zaś krokusy ustympujom, a nastajom pierwiosnki. Po nik zaś inkse, tak sie tyz krajobraz zmiynio* (NaSp 48: 5: Jw); (CoWś 210); (Jw, Tr).

KROKWIA *rz. ż, bud.* **'ogpol. krokiew; zob. też: KROKIEW; 📷 Tabl. V':** *Do płotwie przichodzom krokwie* (matK: Fs); (CzG, Fs, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp).

KROKWIĆ *cz. ndk, bud.* **'wykonując więźbę dachową, stawiać i mocować krokwie w PŁOTWI':** *Piyrse sie krokwi, daje sie takie hrubse drongi, a potym sie łaci, ale to trza dobrze odmiyrzać pod te gónty* (pmMich: Fr); *Potym zaś sie krokwie, krokwiyło i płotwie, krokwie i rzło sie takie lajśnie i dachówke na to sie kładło. Dachówke, dopiyrz teroz nastała tak, no za tamtyj Polski, to jesce mało było dachówki, za Słowacyje potym, to juz zacyni juz robić* (BubSpT 43: Fr); (Fr).

KROM *rz. mnż* **'stoisko handlowe z ladą na wolnym powietrzu, spotykane głównie na jarmarkach, odpustach; stragan; zob. też: KRAM I; 📷 Tabl. VI':** *Sotry || kromy na odpuście* (matK: Fr).

KROMA *rz. ż* **'duża, gruba KROMKA':** *Nojlepse było jak sie jadło chlyb ze śmietanom i z cukrym, to było jedzynie dzie... dlo dzieci, a jak nie było śmietany, to kromka tako, bo to babka piekła takie chleby, takie te zytnie, i to sie odwaliyłyło takom krome za przeproseniym, iś pod kran, pod wode, bo jak śmietany nie było i posypało sie cukrym, i takie sie jadło* (KorpSp: Łp).

KROMKA *rz. ż, kuch.* **'płaski kawałek chleba ucięty ze środka bochenka':** *Fałatek || okrajek ||*

kromka chleba (matK: Kc); – *A godało sie na taki piyrsy półokrongły kawołek ukrojonego chleba? – Okrajek. – A taki płaski kawołek ukrojonego chleba? – To juz pajda chleba była abo no kromka pajda, bo kromka to juz teraźniyjse* (MMilMCK: Nd); (Jw, Kc, ŁW, Nd, Rp). [**pajda** – Nd; **skibka** – Dr, Kr, ŁN, ŁW, NB]

KROMPAC *rz. mnż, star* **'kilof do kopania w twardym gruncie; 📷 Tabl. III':** *Krompac || ciakan || hyndel – kopie sie, dziej jes twardzyj* (matK: Fr); *Śpicok || kilof || krompac* (matK: Fs); *Kilof – to krompac || bindos* (matK: Kc); *Kopali tymi krompacami cały dziyń i straśnie sie biydoki zmachali przi tym* (pmMich: Fr); *Musym iś wzionś krompac i tak przekopać, bo woda mi idzie na zogón* (pmMiś: Jw); *Na przikłod „kilof", no to my tu nazywome, ze „krompac". Ebo „drajfus", jak downo juhasi paśli, mo takie kółko i trzi nogi, pod niego sie nakładło watre, tu sie położyło gorcek. To jes na pewno po rakusku. To duzo tu jes takik słów austryjackik. Downi tak miysali duzo tyk słów* (GrJMSp 294); (MłynWDU: CzG); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁW, Nd, Tr). [**bindos** – CzG, Kc, Rp, Tr; **ciakan** – CzG, Fr, ŁN, Rp; **hyndel** – Fr; **kilof** – ogsp.; **krampac** – Kc, Nd]

KRONG *rz. mnż*

1. **'jedna z dwóch półkolistych podstaw KOŁYSKI dziecięcej; zob. też: BIEGA; 📷 Tabl. II':** (matK: Jw).
2. **'betonowy krąg, używany głównie do zabezpieczania ścian studni; zob. też: KRYNG; 📷 Tabl. V':** (matK: Jw).
3. **'część składowa kręgosłupa':** *Krong – grzbietowy kryngosłup* (matK: Fr).
4. **'półkoliste żelazo (jedno z dwóch) na NOSADZIE w przedniej KARZE, zamocowane końcami na ŚNICACH, utrzymujące KOŁOWRÓT w poziomie przy skręcaniu wozu; zob. też: SKRYNT I w zn. 1.; 📷 Tabl. III':** (matK: Jw).

KRONZACKA *rz. ż, kuch.* **'drewniany blat, na którym wyrabia się i rozwałkowuje ciasto; zob. też: STOLNICA; 📷 Tabl. II':** (CoWś 172: NB).

KRONZAĆ *cz. ndk, kuch.* **'ciąć kapustę nożem lub na KRONZOKU, przygotowując ją do kiszenia w beczce; szatkować':** *Kapuste kronzym na obiod* (matK: Rp); *Kronzać główecke jednom nozym* (matK: Tr); *Kronzajom kapuste* [szatkują] (matK: Dr); *Kiedysik jo kronzała pokrziwy – ciotka nie kronzejcie, bo to dziubie* (matK: Dr); (Dr, Fs, Rp, Tr).

KRONZALINA *rz. ż* **'dodatek do paszy dla świń, bydła, przygotowywany z siekanych liści buraczanych, kapuścianych i pokrzyw; zob. też: KRONZANINA':** *Kazdy mioł swój jakisi obowionzek. Sło sie rano paś krowy, sło sie rano paś krowy, to jesce... jak juz były wakacje, ze sie nie chodziyło do skoły, no to sie napasło krowy, przisło du dómu. Ojców w dóma racyj nie było, bo wsićko w polu, wse była jakosi robota. No to dzieci miały do roboty tam: nazbiyrać liści runklanyf, przirytuwać cosi, potym na wiecór, zeby miało móc było dać świniom te liście, przi... poprzinosić, narezać kronzaline, to trza było na sieckarni te liście narezać* (Kc).

KRONZANINA *rz. ż* **'dodatek do paszy dla świń, bydła, przygotowywany z siekanych liści buraczanych, kapuścianych i pokrzyw':** *Kronzanine prze gade robić* (matK: Fs); *Kronzać nozym liście, prze gade kronzanine róznom* (matK: Fs). [**kronzalina** – Kc]

KRONZYĆ *cz. ndk* **'szatkować kapustę':** [– A jak się kisiło kapuste, co trza było dać?] – *Noji co trza było dać? Normalnie my dawali, kapuste sie kronzyło, ne był hebel. Hebel, hebluwało sie na nim, noji potym sie dawało. Dawało sie cebule, mama dawała zawse marchew, ziele angielskie, liść bobkowy, koper, noji solyło sie to...* (CzG); (CzG, Rp).

KROPAJE *rz. nmos, daw.* **'krople potu w czasie choroby':** *Kropaje ze słaboty* (matK: Nd).

KROPEL *rz. ż* **'ogpol. kropla; zob. też: KROPLA':** (matK: Jw).

KROPIĆ *cz. ndk*

1. **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Przisła północ, a kied wybiyła juz godzina na kościele, przileciały do kumotra dwa psy. Takie były złe, ze sie widziało, ze go zezrejom. Jaze im ogiyń z pyska lecioł! A kumoter ino kropioł tom wodom świynconom koło siebie. Kropioł, mocoł kropidło i zaś kropioł, a psy nie dosły nigdzie dalyj, ino tam, dzie było niepokropione* (SpCzyt 92: Kc); [– A jak się wygania owce, to jaki jest porządek?] – *E, to taki jes porzondek, ze jak sie pozganio do kosora owce, ino, ino dzisok to juz tyz tak jes, jak i my tutej, my som dalyj od dómu, downo sie zganiało przi dómu owce, noji od razu sie gnało wszyskie. A teroz to tak: tu jes troche owiec, tu jes troche i to tak wozymy autami, to dopiyro tu potym świyncimy ik, jak juz wszyskie momy w koso..., na miyjscy, a tak to my w dómu. To sie obchodzi trzi razy dookoła i, noji kropi sie świynconom wodom i kadzi sie.* [– A kto to kropi?] – *E, e jo kropioł.* [– Czyli baca?] – *No, a juhas zaś niós ogiyń.* [– A nie bacula?] – *Nie, nie, u nos akurat nie.* [– A w którą stronę chodzi?] – *W prawom.* [– Tak jak zegar chodzi?] – *No, w prawom.* [– A ile razy?] – *Trzi razy. Trzi razy musi przejś.* [– Czyli jest porządek?] – *No jes,*

jo go dalyj utrzimujem, łańcuk kładem, jak wyganiom owce, ino godom, juz tero pore roków jes tak, ze kłopot jes i z ludziami, i ludzie juz o te owce tak zaniedbujom (Rp); (Kc, ŁN, Łp, ŁW, Rp).
⊛ Aby szczęśliwie sprzedać wyroby rzemieślnicze, soli się je i kropi święconą wodą (pmJanicka).

2. **‘pada rzadki, drobny deszcz’:** *Rosi* ‖ *kropi* (matK: Kr); *Dysc kropi* (matK: Dr); (Dr, Kr, Rp).

KROPIDŁO *rz. n*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Kumoter boł sie okrutnie, jak se pomyśloł, ze trzeciom noc mo pilnuwać mynorza, a do tego juz nie w jego izbie, ale na smyntorku przi grobie. – Telo ci jedno mozym zrobić – godo jesce ksiondz – ze dom ci kotlicek ze świynconom wodom i kropidło, bo nic inksego ni mom. Noji ksiondz z fary doł kumotrowi pełny kotlicek świynconyj wody i kropidło, a tyn poseł na smyntorek* (SpCzyt 92: Kc); (Kc, Tr).
2. **‘polewaczka ogrodowa’:** (matK: Dr).

KROPIELNICA *rz. ż* **‘naczynie z wodą święconą przy drzwiach wejściowych do kościoła, w którym ludzie mogą zmoczyć palce i przeżegnać się; 📷 Tabl. VI’:** (matK: CzG, Dr, Fs, ŁW). [**kropielnicka** – Fr, ŁN]

KROPIELNICKA *rz. ż*

1. **‘pojemnik z wodą święconą, wieszany koło drzwi wyjściowych (by można się było przeżegnać, wychodząc z domu); 📷 Tabl. II’:** *W dóma downo w kozdyj chałupie przi dźwiyrzak była kropielnicka* (CoWś 250: CzG); *– Przinieście mi świynconom krede, wode z kropielnicki i tyn piestrzonek donieście – zażądał żołnierz* (BalSKD 132: Fr); (CzG, Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW). [**kotlicek** – Kc, Nd, Tr]
2. **‘naczynie z wodą święconą przy drzwiach wejściowych do kościoła, w którym ludzie mogą zmoczyć palce i przeżegnać się; zob. też: KROPIELNICA; 📷 Tabl. VI’:** (matK: Fr, ŁN).
3. **‘naczynie z wodą święconą w chrzcielnicy’:** (matK: Tr).

KROPKA *rz. ż* **‘ogpol. kropla; zob. też: KROPLA’:** *Krople* ‖ *kropki* (matK: ŁN).

KROPKATY *przym.* **‘mający po sobie kropki; nakrapiany, w kropki’:** (matK: Rp).

KROPLA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** (matK: Fr, Fs, Kr, Łp, ŁW). [**krapka** – Tr; **kropel** – Jw; **kropka** – ŁN]
zob. fraz.:
KROPLE HETMAŃSKIE
KROPLE WALERIANOWE
KROPLE WALERNOWE

KROPLE *rz. nmos* **‘lekarstwo w płynie dawkowane kroplami’:** *Krople to je w japtyce przedajom* (matK: Kc); *Potym ojciec Zosi – Walenty Pawlik, jego baba – Zofia Prelich Pawłowa, to co jak sie rozochociyło, toby ino krople z palenkom piyła i śpiywała* (GazPod 1931, nr 6: 9: Fr); (Fr, Kc).

KROPLE HETMAŃSKIE ‘krople nasercowe’: *Krople hetmańskie* [krople na serce] (matK: Rp).

KROPLE WALERIANOWE ‘w znaczeniu ogólnopolskim’: (matK: Fr). [**krople walerowe** – CzG]

KROPLE WALERNOWE ‘krople walerianowe; zob. też: KROPLE WALERIANOWE’: *Krople walernowe* (matK: CzG).

KROPNÓĆ *cz. dk* **‘pokropić’:** *Kumoter ostatni roz umocył kropidło we wodzie i kropnół koło siebie. I wte na kościele wybiyła trzecio godzina. Od razu sie psy straciyły. Kumoter docupioł jakosi do rania przi tym grobie* (SpCzyt 93: Kc).

KROPULKA *rz. ż, str.* **‘element zdobniczy na PORTKACH, KOZUCHACH, mający postać haftowanej kropki; 📷 Tabl. IV’:** *Po kozdyj stronie przipora w dziadkowyk portkak, onacy sie tako krokiewka, przerywano duzymi kropulkami* (pmKosz: CzG); *Kupiółef se specyjalnom igłe, zeby sukniane kropulecki przisywać se do sukmany* (pmKosz: Tr); *To se takom miarke trza, wycino sie kropulki i przisywo na sukmane, na ftoryj z kropulecek jes taki trójkont na przikłod* (pmKosz: Kc); *Sukmana trybsko mo paradnom parzynicke z tulipanów złozonom, zaś nase tu sukmany to takie trójkonty po siebie majom. Óne som z kropulek zrobione, tak ze jedna kropulka koło drugiyj idzie i tak ku górze, no wysyte, zawse cyrwonym suknym som óne zrobione, chyba ze ftoryn fcioł co odmiynić, to zielonym, a jesce majom takie zółte kółecka po siebie te kropulki w trójkoncie* (pmKosz: Kc); (CzG, Kc, Tr).

KROS *rz. mnż, now.* **‘motocykl do jazdy terenowej’:** *Motory teroz, na krosaf jeździ* (KorpSp: Nd).

KROSCNY *przym.* **‘chrupki’:** *Kroscny, piykny, bioły chlebicek* (matK: Kc).

KROSICA *rz. ż* **‘choroba krów, objawiająca się pryszczami w pysku’:** (matK: Rp).

KROSINKA *rz. nmos* **‘stojak składający się z 2 par skrzyżowanych drążków połączonych poziomą poprzeczką, na którym kładzie się długie drewno w przypadku jego cięcia ręczną piłą na małe klocki; wykorzystywany także w pracach ciesielskich i stolarskich; zob. też: KROSNA w zn. 2.; 📷 Tabl. III’:** *Rzli my drzewo i krosinka sie rozkrocyły* (CoWś 221: NB).

KROSIYNKA *rz. nmos*

1. **‘stojak składający się z 2 par skrzyżowanych drążków połączonych poziomą poprzeczką,**

na którym kładzie się długie drewno w przypadku jego cięcia ręczną piłą na małe klocki; wykorzystywany także w pracach ciesielskich i stolarskich; zob. też: KROSNA w zn. 2.; 📷 Tabl. III': *Na kłócie rombiom, a toto, co sie reze, to krosiynka* (matK: Fr); *Noji drzewo wychodziyło poza te krosiynka, noji brali piyłe tom dwuryncniom i dwof chłopów, noji jedyn z jednyj strony, drugi z drugiyj, noji mymłali po kłóciku, no bo nie było cyrkulorki* (KorpSp: Nd); (CoWś 221: ŁN, Nd); (Dr, Fr, Fs, Kr, ŁN, Łp, NB, Nd, Tr).

2. **'trójnóg do zawieszania HUZIANKI dla niemowlęcia podczas prac polowych':** *Huzianka z płafty na krosiynkaf* (matK: Tr).
3. *tkac.* **'mały warsztat tkacki':** *Na małyf ksosiynkaf sie robiyło* (matK: Fr).
4. *tkac.* **'stojak, na którym robi się NICIELNICE':** *Krosiynka do nicielnic* (matK: Fr); (Fr, Nd).
5. *bud.* **'rodzaj półeczki, na której kładzie się zapas GÓNTÓW w czasie krycia dachu; zob. też; KÓŃ w zn. 4; 📷 Tabl. V':** (matK: ŁW).
6. *past.* **'podstawka pod bryłę soli dla owiec':** *Takie krosiynka, nowiyncyj w kosorze dawali, zawse. Jo wiym po co?* (TPPG I 102: ŁN).

KROSNA *rz. nmos*

1. *tkac.* **'domowy warsztat do tkania płótna, sukna, chodników; zob. też: WARZTAT w zn. 1.; 📷 Tabl. V':** *Tam był piec, tu było okno, tu były krosna wse, bo juz mama cały rok, to juz na tyf krosnaf robiyli* (KorpSp: Nd); *Tko sie na krosnaf* (matK: Fr); *Kotulki uwionzane na krosnaf, na kotulkaf wisom nicielnice* (matK: Dr); *Przekładało sie bic na krosnaf* (matK: ŁN); *Kanafoska || burka – cyrwone z poskami na krosnaf robione* (matK: ŁW); *Na krosna sie nawijo nici, kazdy promycek idzie osobno* (matK: Tr); *No a teroz jesce weźmy krosna, małe krosna na płótno, duze krosna na pokrowce noji, a jesce trzeba było i bez lato lyn obrobić, no bo z cego mieć potym to wsićko, no to tak pokrowce trza było zrobić, pokrowiec na kónia, pokrowce do pościele, pokrowce na forzty, no troche te... tego trzeba było zrobić, ne, nie robiyły kazdego roku* (KorpSp: Nd); *To sie wołajom, całe od razu, to sie woło warztat, a my to po nasemu jako po wiejsku, to my nazywomy krosna, po wiejsku to sie tak nazywo krosna* (BubSpT 44: Fr); *Potym jak go sie wysusy, tak potym bierymy na takie falfy spulomy. Jes taki spulyrz, co sie krynci, obraco. I kładymy totyn łokietek zaś na takie jako kiwki, to spulomy na takie falfy, na takie falfy, a z tymi falfami zaś idymy, potym zaś co snujymy, snujymy na snuwadłaf, no a ze snuwadła, jak sie juz, jak sie tu nasnuje, tak potym ze snuwadła sie pozbiyro i to idzie na krosna* (BubSpT 144: Tr); *Ta snuwocka jak nasnuje, tak nom potym przidzie na te krosna nawić. Jak juz momy nawite na krosna, tak potym se nawijomy piyrse do nicielnic, a potym idzie do barda nabiyromy. Bardo to jes to, co nici bez niego idom* (BubSpT 94: Kr); *Baby miały krepinki koło lajbika, takie wysyte tutok haw, kidel miała robiony na krosnaf, kanafoske* (BubSpT 126: Nd); *To sićko robiyli, chodniki, płótno takie na worki, a kiedy to przeciez i jak uprzyndzione było ładnie, to i kosule, i kalesony, kosule takie z płó... ne płótniane. To to płótno sie wołało, to na krosnaf sie robiyło i, i przyndło sie* (RnS 198: NdZ); (ogsp.).
2. **'stojak składający się z 2 par skrzyżowanych drążków połączonych poziomą poprzeczką, na którym kładzie się długie drewno w przypadku jego cięcia ręczną piłą na małe klocki; wykorzystywany także w pracach ciesielskich i stolarskich; 📷 Tabl. III':** *Krosna drzewo rzezać* (matK: Jw); (CzG, Jw, ŁW). [**kobylica** – ŁN; **krosinka** – NB; **krosiynka** – Dr, Fr, Fs, Kr, ŁN, Łp, NB, Nd, Tr; **krościynka** – Fr; **krzasło** – Kc; **srogi** – Kc; **śragle** – ŁN]
3. *tkac.* **'boki warsztatu tkackiego; 📷 Tabl. V':** – *Warztat sie składo, no piyrse z te krosna, co som piyrse.* [– Które to są krosna?] – *Ne dy te boki, te boki, a potym sie kładzie wołek, potym sie taki słupek wzmacniajoncy wkłado jesce do tego poniyzyj tego wołka* (Jw).

KROSTA *rz. ż* **'w znaczeniu ogólnopolskim; zob. też: CHROSTA':** *Bolok: strup, krosta* (matK: Kr); *Pokrziwka – takie krosty, bule sie wybijom, tak piece* (matK: Kc); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁW).
zob. fraz.:
SIWO KROSTA

KROŚCIYNKA *rz. nmos* **'stojak składający się z 2 par skrzyżowanych drążków połączonych poziomą poprzeczką, na którym kładzie się długie drewno w przypadku jego cięcia ręczną piłą na małe klocki; wykorzystywany także w pracach ciesielskich i stolarskich; zob. też: KROSNA w zn. 2.; 📷 Tabl. III':** *Na krościynkaf sie drzewo reze, tu sie wrazi miyndzy te drongi, zeby sie nie rusało i rznie sie abo we dwof abo jak mniyjse drzewo, to jedyn* (pmMich: Fr).

KROŚNISKA *rz. nmos* **'zgr. od rz. KROSNA':** (KorpSp: Dr).

KROTA *rz. ż* **'połączone z sobą krzyżujące się lub wygięte ozdobnie pręty, stanowiące**

zabezpieczenie otworów w ścianach budynku, zwłaszcza okien; krata; *Do kómory okiynko miało krote, coby złodziyj nie wloz* (CoWś 183); *Panowie, jak widzieli, co robiom zbójnicy z młynorzym, to za osiym roków nie zondali od niego zodnyj porcyje ani harendy z placu, bo młyn był postawiony na pańskiem i zeby go jako uchronić od tyf zbójników, to dali zaprawić do okien sićkif kroty i štangi zelazne do dźwiyrzi* (BalNS 114: Fr); (CzG, Fr, Jw, Rp).

KROTKA *rz. ż* **'kraciasty wzór na materiale':** *Kraciaty – w krotke* (matK: Nd).

KROTKATY *przym.* **'zwykle o materiale: mający wzór kraty; zob. też: KRACIATY':** (matK: ŁW).

KROTOFINY *przym.* **'lubiący stroić żarty':** (matK: Fr).

KROTY *rz. nmos* **'okratowanie okna':** *Noze i pistolce zbójnikowi zabrali i rano odsykuwali go na becyrk do Staryj Wsi. Tam go mieli sondzić, ale zbójnik w noc wyłómoł kroty w oknie i uciók do lasa* (BalNS 115: Fr); (Fr, Jw, Rp).

KROWA *rz. ż* **'w znaczeniu ogólnopolskim; 📷 Tabl. I':** *Krowa rycy* (matK: Tr); *Z cego bedom sie dojyły ty krowy* (matK: NB); *Bodzie krowa, owca, baron, byk* (matK: Kc); *Biego sie krowa* (matK: Nd); *Dochowołef sie krowy z cielyncio* (matK: Dr); *Bucnie krowa, pobodzie, dzieci uciykojcie* (matK: Kr); *Krowy pokapiom* (matK: ŁN); *Pucyć krowie do boków, zeby jom przestało duć* (matK: Dr); *Zduje krowe* (matK: ŁN); *Pucy krowe* (matK: Fs); *Kie łozysko nie wyjdzie z krowy* (matK: ŁN); *Potarapaci sie gazdówka, krowy pokapiom* (matK: ŁN); *Cy krowa, cy świnia, to mu mało wielo zdechło, nie trzimała sie gowiydź; kie do gowiydzi idzie, to tak sie dofutko* (matK: Łp); *Złób, co zrejom kónie, krowy* (matK: ŁW); *Handrycyć sie z tymi krowami* (matK: Nd); *Stado – wiynkso ilość krów* (matK: Nd); *Zbambuciyła krowa dziecko, co flaki ś niego wypuściyła* (matK: Nd); *Zawyrtnij krowy od jarcu* (matK: Tr); *Pasy mocie duzo, a te krowy doś biydnawe* (matK: Łp); *Downo posali krowy stadym* (matK: Dr); *Ściymiyrzi sie krowa, kie mo takie bule, ciymiyrz* (matK: Fr); *Paśliwo krowa, kie sie dobrze pasie* (matK: Fs); *Ciymiyrz || dziuk – ściymierzi sie krowa, jak sie napije zimny wody* (matK: Fs); *Łaciato krowa, takom mo farbe rozmajitom* (matK: Fs); *Krowa sie mi zmarnieła* (matK: Jw); *Strziga odbiyro mlyko krowom* (matK: Kc); *Krowy trzeba iś odbywać, dziyń mały teroz* (matK: Kc); *Krowa mo bambuf* (matK: Fr); *Cisawo krowa* (matK: CzG), *Stajnia to na krowy* (matK: ŁN); *Ta sła na przodzie, to tako mondro krowa, abo wół seł na przodzie, a dwie za nim. Trzoma albo, abo štyroma krowami sie orało. To to wtedy óny tam mlyka ni miały, jak musiały to robić* (RnS 138: Łp); (ogsp.).

☾ *– A sny z krowami? – No, na przikłod jak sie śnije tako cyrwono krowa, piykno, tłusto, to przijdzie od babki list z Ameryki* [śmieje się] *– Ino od babki i ino z Ameryki? – Niy, w ogóle równo, jo tak ino godom. Śnije sie na cosik dobre, no. Ale na list, no przyniesie cosik, dobre jakiesik piniondze abo list* (Fr).

⊛ Jeśli krowa choruje z powodu uroku albo z jakiegoś innego powodu, kadzi się ją ziołami poświęconymi 15 VIII (święto Matki Boskiej Zielnej) i podczas oktawy Bożego Ciała. GAZDA lub GAZDYNI rzucają te zioła na tlący się węgiel drzewny i obchodzą zwierzę trzykrotnie, idąc w lewo i zaczynając od jego głowy. Należy przy tym odmawiać pacierz (pmJanicka).

⊛ Szczególnie podatne na czary skutkujące zabraniem lub popsuciem mleka są krowy, które ocieliły się w PŁÓNE DNI (pmJanicka).

⊛ Aby krowa nie tęskniła za sprzedanym cielęciem, z jego głowy, grzbietu i ogona wyrywa się sierść, którą po zawinięciu w chleb daje się krowie do zjedzenia (pmJanicka).

⊛ *Jak wyganialimy krowy, to mama warzyła jojka i óne były tulane popod krowe, zeby krowy były takie grube przez cały rok* (plBiz: Nd).

⊛ *Jak sie wyganio krowy, to sie smaruje świynconym masłym wymiona. Łańcusek sie kładzie pod próg, jak sie krowy przeganio. Bedzie położony łańcusek, to krowy bedom sie trzimać w stadzie. Nie wolno było patykiym bić krowy, bo krowa bedzie sucho, jak patyk. Jak dostawała krowa drgawek, to chłop ji nacinoł na ogónie skóre* (GrJMSp 303).

⊛ *Jak krowy wychodziyły ze stajnie, to tata kłod pod progiym łańcusek, łańcuf, to miało znacyć, ze krowy majom sie trzimać wszystkie w stadzie, nie rozchodzić sie* (plBiz: Nd).

⊛ Krów nie wolno bić suchymi patykami, gdyż będzie je wtedy *zaba* tłukła. Nie wolno także siadać na krowy, bo im skóra na grzbiecie *ściemierzi sie*, to znaczy pofałduje i zwierzęta będą chorowały (BalNS 76: Fr).

⊛ *Jak ftosi umar, to kazdy mioł stary krowe na, na pogrzyb. Jo ni mom nic, ani mysy w stajni ni ma. I to krowe musioł dać ksiyndzu, zeby ksiondz mse odprawiół i pokropiół trune w kościele, ale ku izbie ksiondz nie seł. Ludzie sami odnieśli do kościoła*

trune, a z kościoła tyz sami ponieśli na smyntorz bez ksiyndza (RnS 163: ŁN).

zob. fraz.:

PRZI KROWACH

WLYC SIE JAK CIELE ZA KROWOM

ZABA TŁUCE KROWE

KROWICKA *rz. ż* **'z emocjonalnym nacechowaniem o krowie; krówka':** *Wdowa Regina samiućko sama kopała bez watry. Duchała co fila w palce i poziyrała w góry, bo tam jyj jedyny synecek Michołek pos krowicki na polanie. Ale coz to był za pastyrz, kie to było dziecko* (SpCzyt 106: Jw); *Ne dy takom mome malućkom krowicke, ale mlyka doś duzo daje* (pmMich: Fr); *Jak sie przidzie z północy z kościoła, w nocy, to sie idzie ku bydlyntom, to sie do syćkiym po kłacku, zeby óny wiedziały, bo óny biydoki wiedzom, ze sie Poniezus narodzi, no to sie im do po kłacku kónicyny abo siana, owieckom, krowickom, omoji sie ik, smyrecki sie poprziprawio malutkie takie nad nimi, zeby óny pamiyntały, bo óny sytko widzom, ze sie to Poniezus narodzi* (BubSpT 11: CzG); *Jasicek ino sie grzmotu i łyskawicy boł; kied było ładnie, to se cupnół w brzyzecku i cytoł cosi z ksionzki, a krowicki sie pasły* (BalSKD 92: Fr); (CzG, Dr, Fr, Kr, Jw, Rp).

zob. fraz.:

PANA JEZUSA KROWICKA

KROWINA I *rz. ż* **'z nacechowaniem emocjonalnym o krowie':** *Prawie bez tydziyń włócylimy krowine tam i nazod. Od wiecora do połnocy stoła w miedzuchu, potym do stajnie. Bez dziyń zaś na file do kryjówki* (PrP 2017: 243: ŁN); *Tu było tyz, co mieli dziewiynć córek, miała matka, chłop nigdzie nie pracuwoł, gazdówki nie było, jacy troche tam jedna krowina* (KorpSp: Nd); (ŁN, Nd).

KROWINA II *rz. ż, blm, kuch.* **'mięso z krowy':** (matK: Rp).

KROWINIEC *rz. mnż* **'pojedyncze, plackowate odchody krowie; zob. też: KROWIYNIEC':** *Uciekej, bo wlezies do krowinca* (matK: Dr).

KROWIORKA *rz. ż, past.* **'dziewczyna zajmująca się wypasem i obrządzaniem bydła; pasterka':** *Z ciebie to be krowiorka, bes nom krowy pasła, jak urośnies* (pmMich: Fr); *Mycie odbywo sie po kozdyj zlywce mlyka u krowiorzi, a u juhasów, co trzeci dziyń w parzisty dziyń tygodnia. Krowiorki myjom swoje nacynia, juhasi swoje, i to wielgi despekt, jak se umyjom jedno drugiymu, to taki juhas abo krowiorka daje dostymp złymu do zwierzyncio i mo sobie pastyrka za byleco* (BazWierz 181: Jw); (Jw, Fr).

KROWIORZ *rz. mos* **'wynajęty pasterz do pasienia bydła':** *Krowiorze tacy tyz byli downo, co krowy wyposali ludziom. Jak fto ni mioł dzieci, coby mu pasły cy robota była w polu, ne to wtedy napytuwało sie takif krowiorzi, co óni paśli to bydło* (pmJerd: Fr).

⊛ W Spiskiej Białej krowiarze, trąbiący po północnej mszy, gdy popatrzą się do trąb, wtedy zobaczą strzigi, ale im nie wolno nikomu powiedzieć, kogo wtedy widzieli (BalNS 39: Fr).

⊛ *Mycie odbywo sie po kozdyj zlywce mlyka u krowiorzi, a u juhasów, co trzeci dziyń w parzisty dziyń tygodnia. Krowiorki myjom swoje nacynia, juhasi swoje, i to wielgi despekt, jak se umyjom jedno drugiymu, to taki juhas abo krowiorka daje dostymp złymu do zwierzyncio i mo sobie pastyrka za byle co* (BazWierz 181: Jw).

KROWIYNIEC *rz. mnż* **'pojedyncze, plackowate odchody krowie':** *Krowiyniec* || *łajno* (matK: ŁN); (Fr, ŁN, ŁW, Nd, Tr). [**krowiniec** – Dr]

KRÓCIUĆKI *przym.* **'z emocjonalnym nacechowaniem: bardzo krótki (biorąc pod uwagę miarę przestrzenną, jak i czasową)':** *Matka mi wziyna, usyła mi z płótna takie nogawicki króciućkie ponad kolana, zafarbiyła, noji Józuś musioł gynsi paś* (BubSpT 66: Jw). [**króciućki** – Dr, Kc, Rp]

KRÓDZIUĆKI *przym.* **'z emocjonalnym nacechowaniem: bardzo krótki (biorąc pod uwagę miarę przestrzenną, jak i czasową); zob. też: KRÓCIUĆKI':** *Ta z krudziućkimi rynkowkami* (matK: Dr); *Lajbiki były straśnie króciućkie, takie ino pod cycki, za to spodnice podnosiyli wysoko, a miyndzy lajbik, wsodzali krajke, ftoro łoncyła to syćko, na to zakładano fartuf i trocki krzizuwano na przedzie, wionzano je na maśle z tyłu, a nieftore to miały je takie długie, ze na przodku* (pmKosz: Kc); (Dr, Kc, Rp).

KRÓDZIUĆKO *przysł.* **'z nacechowaniem emocjonalnym: krótko; króciutko':** (matK: Łp).

KRÓJ *rz. mnż*

1. *str.* **'strój regionalny, zakładany z okazji ważnych uroczystości lub na występy artystyczne':** *Na końcu ubiyro sie do kroju bóty z cholywami. Teroz nie som juz podsywane, no, cyrwonom skórkom, ino niom obsyte. Pod nopiyntek daje sie podkówke, zeby wartko sie nie zdarły. Kupuwano je w Staryj Wsi na Słowiyńsku, potym w Łapsaf Wyźnif, a teroz mozna je kupić ino na Słowiyńsku* (pmKosz: Kc); *Zeby usyć se krój cały chłopski, to trza do Ameryki jechać, bo same serdoki cyroniym wysywane som bar drogie, a nie godajonc o sukmanie, ftoro musi być z hrubego sukna i wypustkami prziozdobiono, a do tego jesce*

dochodzom portecki zdobione harasym, kiyrpce i kapelus, i jescek o oposku zabocół (pmKosz: Jw); *Ubiór ludowy, kie bałdam niesom musom oblykać, honor majom stary krój* (matK: Tr); *Jak byście widzieli tak na tyf wsićkif przeglondaf zespoły słowiyńskie, nawet teroz, te górolskie, nawet od Siarysia, nie wiym skond, to u, na Słowacji jes jedna moda, ze do kazdego kroju, jak to óni stroje nazywajom, to pasujom jacy biołe ŝtrymfle abo biołe rajtuzy* (Nd); *Do całego kroju trza zawse sie przistrojić, to jakom brośke przipionć, to zauśnicki przipravić i korole na syji zawiysić. Dyntki to były takie nojtońse korole, takie biołe abo bure i puste w środku. Podobne do dyntek były paciorki, ino óne były cyrwone i sie świyciyły, a korole, to juz takie jak górolskie, bo my od nik zapozycyli, abo takie małe cyrwone i świyconce* (pmKosz: CzG); (CzG, Jw, Kc, Nd, Tr).

2. *str.* **‘model całego ubioru lub jego części’:** – *Ale, ale, ale takie podstawowe rzecy, to se syły baby same. – Bo to zaś nie był Bóg wiy, jaki krój, niy?* (Jw).

KRÓL I *rz. mos*

1. **‘koronowany władca państwa; panujący’:** *Jedyn król mioł trzof synów. Noji tak se myśli, ze teroz ftorego zostawi na tym królestwie. Jak starsego, to zaś tamci sie bydom gniywać, niy, a jak młodsego, no to tyz nijako mu nie pasuwało. I godo: idźcie do świata, a ftory przyniesie nojładniyjsy uciyrok, uciyrok, ryncnik* (BubSpT 79: Kr); *Jedyn król mioł bar piyknom kralownom, a ta kralowno miała piyknom pryncezne. Ta kralowno umarła, tak tyn król potym straśnie rod by takom królownom dostać, jako to ta było* (MalPS 131: Jw); (Jw, Kr). [**kral** – Jw, Łp]
2. **‘dziecko mające swoją drużynę w grze w DWA OGNIE’:** (matK: ŁW).
3. **‘główna postać w zabawie dziecięcej, opisanej szczegółowo w cytacie’:** Wybrane dziecko, czyli król zasiadał na tronie. Gdy zabawa odbywała się podczas wypasania krów – był to pniak bądź tron usłany z mchu, jeśli koło domu – to wówczas na skrzynce, pniaku itp. Reszta odchodziła na moment na bok, na naradę, na tyle daleko, aby ich rozmowę nie mógł usłyszeć *król* (np. 15 m). Dzieci umawiały się, co pokażą królowi, aby ten odgadł prezentowaną przez nich czynność. / Król: – *Dzieście były moje dzieci?* / Dzieci: – *Na polaf* / Król: – *A coście tam robiyły?* / Dzieci: – *Zgadnij królu...* i pokazują pantomimą umówioną czynność. / W trakcie zgadywanie król niespodziewanie zeskakiwał z podwyższenia i chwytał jedno dziecko, które z kolei zostawało królem. Zabawa trwała tak długo, póki wszystkie bawiące się dzieci nie zostały królami (Gry 38: ŁW).

KRÓL II *rz. mż*

1. **‘figura w kartach wyższa od DAMY a niższa od ASA; 📷 Tabl. VI’:** *Król* (matK: ŁN); *Król krajcowy* (matK: Nd); (Dr, Fr, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).
2. **‘figura w obrzędzie POLYNIA KRÓLA’:** *Kief chodziyłaf na polynie króla w auguście, to ubiyrałaf fartuf z alpagi, abo taki siorc z orlijonu, no to tyj alpagi, celadź sie góniyła, fto postawi nojwiynksego króla, to był taki drewniany krziz dwuramiynny obwiysony poloncymi sie takimi, pudełeckami ze smołom, takie krzize polyły sie do późnyj nocy, a syćka śpywali i tońcyli, bo to takie jesce konkursy były, ftorzi lepiyj zaśpiywajom, ftorzi wiynksego króla postawiom* (pmKosz: ŁN).

   zob. fraz.:
   POLYNIE KRÓLA
   TRZE KRÓLI
   TRZECH KRÓLE
   TRZECH KRÓLI
   TRZOCH KRÓLI

KRÓLEWSKI *przym.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Przisły tam takie trzi dziywcyny, i powiedziały tak, ze óny som tu zaklynte, ze som królewskie córki. Ale kieby był taki dobry, a zeby za trzi nocy wytrzimoł som, to if wyślebodzi. No dobrze. Ón godo, ze tu wytrzimie* (BubSpT 86: Kr). [**kralowski** – Jw; **królowski** – Łp]

KRÓLICEK ‘zdr. od rz. KRÓLIK w zn. 1.’: (matK: Kc).

KRÓLIK *rz. mż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Królik piscy* (matK: Tr).
2. **‘maleńki, pięknie śpiewający ptaszek leśny o szarozielonym upierzeniu, mający żółty pasek przez środek głowy; mysikrólik zwyczajny (*Regulus regulus regulus* L.)’:** *Króliki – takie cołkiym maleńkie ptosecki* (matK: Fs).

KRÓLOSTWO *rz. n* **‘ogpol. królestwo’:** *A tam było, kiedyś było królostwo, ale taki było sićko oberwane te dachy, hladace, sićko stare było. I wloz tam do tyf, do tyf pokoji tamok i, noji tam było tak ładnie, a i jeś było co* (BubSpT 80: Kr); (Kr, Łp).

KRÓLOWNA *rz. ż* **‘ogpol. królewna’:** *Przywiedli go ku ty dziywce, ku ty królownie* (matK: Łp).

KRÓLOWO *rz. ż*

1. **‘ogpol. królowa’:** *Babka jyj roz opowiadała o jednyj królowyj, co siedziała w piyknym, bogatym pałacu z lodu* (SpCzyt 16: Rp); (Fs, Kc, Kr, Rp).

2. *pszcz.* **‘w roju pszczelim: główna pszczoła znosząca jaja; zob. też: MATKA w zn. 2.’:** (matK: Jw, Kc, Kr).

KRÓLOWSKI *przym.* **‘ogpol. królewski; zob. też: KRÓLEWSKI’:** *Seł koło królowskif pałaców* (matK: Łp).

KRÓLOWY *przym.* **‘należący do króla’:** *Metal – królowo głowa na nim* (matK: Tr).

KRÓTKI *przym.* **‘o przedmiocie usytuowanym poziomo lub nieutrzymującym samoczynnie pozycji pionowej (lub przedmiocie tak pojmowanym): odznaczający się niewielką odległością między krańcowymi punktami’:** *Krótso noga* (matK: Dr); *Rezać na krótkie kawołki* (matK: Fr); *Kabot krótki* (matK: Fr); *Gnatki krótkie do wozynio* (matK: Fr); *Teroz juz ni ma mody na krótkie nogawice* (matK: Kc); *Zdłuzki długse, sprzyncki krótciejse* (matK: ŁN); *Ni moze obstoć, bo je krótki* (matK: ŁN); *No maciyrzonke sie zbiyro całom, całe listecki i tyn. No to jes takie krótkie, bo wysokie, ze śtyry cyntymetry, z piynć, wyzse nie be* (Fr); *Na ftorymsi zdjynciu widać Śpisoka nad Biołom Wodom, mo ón na sie zaruconom cuche, ftoro jes krótko, tako jak te podhalańskie, ino ni mo takik zdobiyń, ba obsyto jes snurkiym barwionym wkoło syji, znacy sie na galerze i u spodku na rynkowak takie dwa ślaki* (pmKosz: Jw); (ogsp.).

⊛ [kobiecie będącej w ciąży] *Nie wolno głowy ucinać kurze, bo dziecko bedzie bez rynki abo z krótkom rynkom* (pmBarnasz: Fr); (ogsp.).

KRÓTKI WZROK ‘choroba oczu, objawiająca się słabym widzeniem na dalszą odległość; krótkowzroczność’: (matK: CzG, ŁW). [**krótki źrok** – Fs]

KRÓTKI ŹROK ‘choroba oczu, objawiająca się słabym widzeniem na dalszą odległość; krótkowzroczność; zob. też: KRÓTKI WZROK’: (matK: Fs).

KRÓTKO *przysł.* **‘przez krótki okres; niedługo’:** *Autobusym my krócy jechali* (matK: Dr); (Dr, Jw, Kr, ŁW).

zob. fraz.:
NA KRÓTKO

KRÓWECKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. KRÓWKA’:** *No ojciec mioł gazdówke, o hej, piynć hektarók, krowecki, owiecki, świnki, noji trza było to koło tego obrobiać* (KorpSp: Rp).

KRÓWKA *rz. ż*

1. **‘zdr. od rz. KROWA’:** *Bo my mieli teroz krówke młodom* (matK: Dr).
2. *kuch.* **‘mleczny, ciągnący się cukierek’:** *– A jak sie to te krówki robiyło? – To sie mlyko warzyło z cukrym, juz nie wiym, kielo mlyka, telo cukru chyba, tak do gornecka, do pucharka i to sie warzyło, warzyło, pokla to nie zgynsło. Jak juz zgynsło, to sie to wyloło na talyrz i pokrajało i to były takie jak krówka, jak krówke, kie sie kupi, tako isto krówka* (JurgTB: Jw).

KRÓWSKI *przym.* **‘mający związek z krową, pochodzący od krowy; krowi’:** *Bebechy krówskie* (matK: Dr); *Krówski syr* (matK: Fs); *Krówski gnój* (matK: Jw); *Krówskie miyso || howiedze* (matK: Kr); *Wygón krówski* (matK: ŁW); *Bryndza – cy owcy, cy krówski, jak przerobiony to bryndza* (matK: Fs); *To sie daje krówski nawóz nojwiyncyj, bo krów mome duzo* (matK: Fr); *Baba, jak była w cionzy, to coby potym mieć cym plekać dziecko, to powinna pić bawarke. To jes normalno herbata, posłodzono, jacy mlyko jes do niyj dolote. Jak juz dziecko sie urodziyło, to tyz trza było pić tom bawarke. Moja teściowo to barz tego pilnuwała, cobyk piyła, ale tyz przez to sićkie dzieci kormiyłak piersiom, a potym jak juz były wiynkse, tok im dawała krówskie mlyko* (plSarna: CzG); *Były tromby takie z rogu krówskiego* (TPPG I 161: ŁN); *Nazbiyrać gnoju krówskiego we Wielgom Sobote i ususyć go na wiyrk piecu, i to na młynku zemleć, i dawać krowie o północku z wodom z dziewiynci źródeł, to sie zawdy masło bedzie darzić. Nie wolno nic przi tym przegodać ani sie oglondnóć* (BazWierz 150: CzG); *Jak sie urodziyło nom dziecko, to jak go baba plekała, to było bez roboty, ale nie kozdo mogła plekać. Wtedy warzyła krówskie mlyko i loła do flaski, dosypuwała krupice i tak dawała dziecku* (plSarna: Jw); *Zeby kose uśtywnić, no to sie nabijo klina, klin, zalezy, moze być przeważnie z twardego drzewa, zeby móc jasiyniowy, a jak niy, to z rogu krówskiego jesce mocniyjsy, bo twardy taki, ze jak sie zabiyło kose, to to wtedy trzimało długo i noji nie popuscała sie kosa, niy?* (KorpSp: ŁW); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp).

zob. fraz.:
KRÓWSKIE MIYSO
KRÓWSKI RYNEK
STAJNIO KRÓWSKO

KRÓWSKIE MIYSO *kuch.* **‘mięso z krowy, cielęcia; wołowina’:** *Krówskie miyso || howiedze* (matK: Kr); *Wołowina || krówskie miyso* (matK: Tr); (Kr, Tr).

KRÓWSKI RYNEK ‘targ, na którym handluje się bydłem’: *Krówski rynek* (matK: Dr).

KRÓWSKO *rz. n* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o krowie’:** *Toto to stare krówsko*

kupiół (matK: Dr); *Jakie to tyz były krówska wielkie! Toto to skwarki nie krowy* (matK: Dr); (Dr, Fr).

KRÓŹLICEK *rz. mnż, kuch.* **'mały KRÓŹLIK':** *Zgrzipioł piosek na blachak, dudniało w dziyzkak, putniak, konewkak i obońkak, piscały kruźlicki, zwónieły siajbacki* [talerze]*, bo sie zegnały z maściom* (NaSp 28: 12: Jw); (CzG, Jw, Łp, Rp).

KRÓŹLIK *rz. mnż, kuch., daw.* **'okrągłe naczynie, toczone z drzewa jaworowego, zakręcane wieczkiem, używane zwłaszcza przez pasterzy do zabierania z domu do pola sera, masła, bryndzy; 📷 Tabl. II':** *Mlyko my mieli swoje, to i masło sie swoje robiyło. To masło trza było w cymsi trzimać, coby sie nie psuło. Wkładalimy je do kroźlika. To był taki drewniany garnusek nieduzy, ni mioł uska, jacy taki goły był. Nazywalimy go kroźlik. Ón był abo zelazny, abo taki jak śklany cy to z jakiyj gliny, abo z porcelany, no z takiego cegosi* (pmMiś: CzG); (CzG, Jw, Rp). [**toconka** – Fr, Fs, ŁN, Łp, ŁW, Rp]

KRUCA *wykrz.* **'względnie łagodne przekleństwo':** *Byłef przi wojsku, tok sie, kruca, napatrzół na te if porcynta i teroz zaś patrzym u nos, bo straśnie podobne te noźnice mome do if wysyć* (pmKosz: Kr).

KRUCA FUKS *wykrz.* **'względnie łagodne przekleństwo':** *Fto wiy co za jedna, a moze to jako waryjotka, co cołkiym zgłupiała? Zeby ino kruca fuks jakiego wypadku nie było* (NaSp 90: 29: CzG); (CzG).

KRUCH *rz. mnż* **'duża, bezkształtna bryła czegoś, dającego się rozbić na kawałki':** *Kruf soli* (matK: Fr); *Kruchy wopna* (matK: Dr); *Jedyn kruchef kupiół, utłukło sie krusek taki mały* (matK: Dr); (Dr, Fr, Kr, ŁN, Nd, Tr).

KRUCHE *rz. n, kuch.* **'ciasto wałkowane, robione z mąki, margaryny, jajek i proszku do pieczenia; zob. też: KRUCHE CIASTO':** *Piecom kruche, torty, rozki* (matK: ŁN).

KRUCHE CIASTO *kuch.* **'ciasto wałkowane, robione z mąki, margaryny, jajek i proszku do pieczenia':** *Tocy sie kruche ciasto i toto na rogale. Biere sie tocko za te obie roncki i tocy sie do takiyj grubości, jako jes potrzebno. Tocko to my mieli w dóma jedno tak barz długo, bo to sie nie zdziyro. Tocko trza obsypuwać monkom, coby do niego sie nie przilypiało ciasto* (CzG); [**kruche** – ŁN]

KRUCHINIA *rz. ż* **'krzew o eliptycznych liściach i zielonkawobiałych kwiatach, mający czarne, trujące owoce; kruszyna pospolita (*Frangula alnus* Mill.); zob. też: KRUCHYNIO; 📷 Tabl. I':** (matK: Nd).

KRUCHINIO *rz. ż* **'krzew o eliptycznych liściach i zielonkawobiałych kwiatach, mający czarne, trujące owoce; kruszyna pospolita (*Frangula alnus* Mill.); zob. też: KRUCHYNIO; 📷 Tabl. I':** (matK: Fr, Fs).

KRUCHOWY *przym.* **'występujący w postaci KRUCHÓW, a nie w postaci sypkiej masy':** *Kruchowo sól* (matK: Fr); (Fr, Nd).

KRUCHY *przym.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Kruchy, kie sie łómie* (matK: Fs); *Kruchy placek* (matK: Fr); *Jesce kruchse* (matK: ŁN); *Kruche lym ciasto* (matK: Nd); (Fr, Fs, ŁN, Łp, Nd, Tr).

KRUCHYNIO *rz. ż* **'krzew o eliptycznych liściach i zielonkawobiałych kwiatach, mający czarne, trujące owoce; kruszyna pospolita (*Frangula alnus* Mill.); 📷 Tabl. I':** *Kruchynio jak torki* (matK: Fr); (Fr, Fs). [**kruchinia** – Nd; **kruchinio** – Fr, Fs]

KRUCY *wykrz.* **'przekleństwo':** *Tak i na jarmark trza było iś nieroz z krowom na piechote, krucy, trzi godziny nojmniyj do Nowego Targu* (KorpSp: Rp); (CzG, Rp).

zob. fraz.:

KRUCY BANDA
KRUCY FIJOŁ
KRUCY FIKS
KRUCY FINDEL
KRUCY FUKS
KRUCY HIMEL
KRUCY HIMER
KRUCY ZEKS
KRUCY ZEKS POBIJE

KRUCY BANDA *wykrz.* **'przekleństwo':** (KorpSp: Rp).

KRUCY FIJOŁ *wykrz.* **'przekleństwo':** *Były to sprawy krucy fijoł* (KorpSp: Rp).

KRUCY FIKS *wykrz.* **'przekleństwo':** (KorpSp: Rp).

KRUCY FINDEL *wykrz.* **'przekleństwo':** *Krucy findel z takom robotom! Alek se przipieprzół w tyn palec* (CzG); (CzG, Fr).

KRUCY FUKS *wykrz.* **'przekleństwo':** *E, no to nazywali wy... wyhyrnicami piykne dziewcontka, łydecki fajne, wszysko, licka, nosek, krucy fuks, paradno, bystro* (KorpSp: Rp).

KRUCY HIMEL *wykrz.* **'przekleństwo':** *Sie pozganiali wiecór, w karty grali, nakrynciyli liścioka, nastrzigli, krucy himel, dopluli, w drugi dziyń trza było, baba scotke trza było, z piyrzi z gynsi robić scotki i myły forzty* (KorpSp: Rp); *Trza było nóz dobry, bo to juz suche, urzło sie, wsadziyli do kapusty, ej, krucy himel, to była kapusta!* (KorpSp: Fr); *E, krucy himel, to bitki były to by... były świry takie, ze, ze ón jak nie dziubnół kogosi na weselu*

cy na zabawie, to, to chory był, musioł na drugi tydziyń podziubać, e tu my we wsi mieli tyz takik byle jakik, y, na tam na dole, moze słyseli, mioł odchyły i co zrobić, niy? (KorpSp: CzG); (CzG, Fr, Rp).

KRUCY HIMER *wykrz.* **‘przekleństwo’:** *Neji jo sobie myśle, ne, krucy himer, ón no naprowde to przyniós* (KorpSp: CzG).

KRUCY ZEKS *wykrz.* **‘przekleństwo’:** (CzG, NdZ).

KRUCY ZEKS POBIJE *wykrz.* **‘przekleństwo’:** *Krucy zeks pobije!* (plBłachut: Fr).

KRUFKI *przym.* **‘mało sprężysty, pękający, kruszący się pod naciskiem; kruchy’:** *Krufkie takie, kie sie łómie* (matK: Fs); *Krufkie grule* (matK: Łp); (Fs, Łp, Rp).

KRUFTA *rz. ż* **‘przedsionek kościoła; kruchta’:** (matK: Kc).

KRUK *rz. mż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim; (*Corvus corax* L.)’:** (Jw, Kc, Łp, ŁW, Rp, Tr). [**corny gawrón** – Kr; **wyngierzki gawrón** – Kr]

KRUKAĆ *cz. ndk* **‘o żabie: wydawać właściwy sobie głos’:** (matK: Jw). [**grafkać** – Fr; **hurceć** – Jw, ŁW]

KRUPA *rz. ż* **‘grudka masła pozostała w MAŚLONCE’:** *Krupy nie zbijom sie, nie zyjdom sie* (matK: Kc); (Dr, Fr, Jw, Kc, ŁW, Tr).

KRUPCATKA *rz. ż, kuch.* **‘grubo zmielona mąka pszenna’:** *No, no sie gotujom, ugotuwane zimnioki jak som, to sie wsypuje kilo monki krupcatki, jo jesce troche zytniyj wsypałaf, zeby były takie troche barzyj ciymniyjse, ale nie, ale jak mom tom, razowom, akurat teroz mi sie skóńcyła, to som takie ciymniyjse, nie som takie moze mdłe, bo jak, jak takie jasne, to takie mdłe* (Kc).

KRUPICA *rz. ż, kuch.* **‘kasza manna, gotowana przede wszystkim dla dzieci; zob. też: GRYSIK’:** *Jak sie urodziyło nom dziecko, to jak go baba plekała, to było bez roboty, ale nie kozdo mogła plekać. Wtedy warzyła krówskie mlyko i loła do flaski, dosypuwała krupice i tak dawała dziecku* (plSarna: Jw).

KRUPIĆ SIE *cz. ndk, kuch.* **‘podczas robienia masła w KIERNICCE zaczynają się robić grudki’:** *Krupi sie juz śmiytonka, juz sie bedzie masło zganiać do kupki* (matK: Kr); *Weznym se okrocym i trzimiym tu, i robiym masło tak. Późni jak sie juz potym krupi, no to sie juz masło zrobi i wyjmujymy. I jesce na file tak sie skackuje, zeby to te sićkie krupy zesły* (BubSpT 145: Tr); (Kr, Tr).

KRUPKA *rz. ż* **‘mała grudka’:** *Jak go* [mleko] *ściyno na takie jak kisłe, tak sie roztrzepało na takie drobne krupki* (KorpSp: Rp); (Rp, Tr).

KRUPKASTY *przym.* **‘mający postać krup; krupowaty’:** *Krupkasty śniyg* (matK: Fr).

KRUPKI *rz. nmos* **‘zdr. od rz. KRUPY w zn. 1.’:** *Chyboj jeś krupki z polywkom* (matK: Kc).

KRUPNIK *rz. mnż, kuch.* **‘rodzaj zupy przyrządzanej z jarzyn i kaszy, gotowanych na wywarze z kości, zatrzepanej zawiesiną z mąki i śmietany’:** *Rano na śniodanie ziymnioki omascone z kwaśnym mlykiym. W połednie krupnik, kapuste i krupy. Jak sie zwysyło w połednie, nie dojedli rosół, ne to na wiecerzom. A wiecerzom zaś trza było ziymnioki skrobać. Ziymnioki skrobać i zaś abo z rosołym, abo z cym* (RnS 91: Fr).

KRUPON *rz. mnż, str.* **‘gruba skóra wołowa z grzbietu zwierzęcia, używana często na podeszwy’:** *Tak zek baluwoł całom noc, zek o mało kruponu nie zdar* (pmKosz: CzG); *Całom noc mi sie śniyło, jak syjym kiyrpce, piyrse wiyrchy, potym śtańcuwołek, pśtyki przisywołek i krupon przibijołek, mój kamrat, ón zaś cosik warzył, nie fcioł mi doradzić, kany, dzie tam, a na kóńcu okozało sie, ze syćko źle, telok sie wystrasył, zek juz do rana nie społ, poleciołek zaroz na krupon podeswowy zaziyrać do piwnice, cy jes* (pmKosz: Jw); (CzG, Jw).

KRUPOWIEC *rz. mnż* **‘grad; zob. też: GROD’:** *Krupowiec bije* (matK: ŁW); (Dr, ŁW).

KRUPY *rz. nmos*

1. *kuch.* **‘kasza jęczmienna, przyrządzana domowym sposobem przez obtłukiwanie jęczmienia w STYMPCE; też: potrawa z tak obtłuczonego jęczmienia’:** *Krupy = pyncok – obrobione zarna* (matK: Fr); *Krupy som jyncmiynne albo pyncoki* (matK: ŁW); *Krupy, kapusta z grulami, fizoły i grof, i to wścićko. Nie wiedzieli nic ani o pomidorowyj, ani o borscu* (MMilMCK: Nd); *Jesce jak jo bocym, to ty krupy biyli w stympkak takik, bo tam młynók nie było na krupy, ale wzion, powiydzmy skałe i była tako stympka, i tam była tako dziura, i wsuł, powiydzmy, jarcu do tego, i utłók, i tam troche wyrecicuwoł, i to były krupy* (BubSpT 140–41: Rp); *Uwarzyli na obiod kapusty, no bo kapusta, to, to była podstawa jedzynio, noji tyf krup to tyz namleł, tata namleł we młynie z tego jarcu. Takie omleł, takie krupy sie wołały, noji tyz sie toto warzyło* (RnS 71–72: Fs); *– A tak w powsedni dziyń co sie warzyło? – W powsedni dziyń to było tak. Rano sie warzyło klóski. – Co to klóska była? – Klóska była z jarcanyj monki, a bo, bo wartko, no to była i z kwaśnym mlykiym. – A to jak sie jom warzyło? Z wodom? – Wode sie postawiyło do gornka, woda, woda, jak wrzała, posolyło sie i tom monke sie wsypało, i tako montwica, i warzyło sie tom klóske, no. I, i ta klóska powrzała, noji potym sie tego mlyka kwaśnego, a kie, a kie*

dali słodkiego, to juz była gościna. A kie jesce jom omaściyli tom, tom klóske, to jesce była wiynkso gościna, wiys. Na obiod były krupy i kapusta. Kapusta była na piyrse, a krupy były na drugie danie. Jak, jak kto mioł, moze tam był bogatsy, ebo, ebo mioł wiyncyj tego mlyka, no to wloł tego mlyka do tyk krupów. A jak niy, to były takie krupy ino woda i, i grule pokrajane, i nie było nawet jarziny w tyk krupak nijaki, bo jakie tam? Piyrwiyj marchewke, jak kto zasioł, to dzieci powyrywały, co jesce dopiyro telo była, to juz jom powyrywały, wiys? (CzG); (CzG, Fr, Fs, Kc, Łp, ŁW, Nd, Rp).

2. **'grudki gradu':** *Krupy lecom* (matK: Fr); *Był juz prawie kóniec jesiyni. Od zachodu duł zimny wiater, przeganioł ze śniegiym i z krupami chmury po niebie, jakby był wściekły* (SpCzyt 106: Jw); (Fr, Jw).

zob. fraz.:
MLEĆ KRUPY
POMIYSANE JAK KRUPY Z KAPUSTOM

KRUSEK *rz. mnż* **'mały KRUCH':** *Małe kruski* (matK: Fr); *Jedyn kruchef kupioł, utłukło sie krusek taki mały* (matK: Dr); (Dr, Fr, Fs, ŁN, Łp, ŁW).

KRUSIANKA *rz. ż, kuch.* **'pokruszone kawałki ciasta sporządzonego z mąki, masła i cukru, którymi posypuje się ciasto przed upieczeniem; zob. też: KRUSONKA':** *Krusianka na cieście* (matK: Tr).

KRUSKOWO SÓL 'niezmielona sól mająca postać bryły': *Kruskowo sól, w kruskaf* (matK: ŁN); *Takie krosiynka były, sól dawali zawse, nowiyncy w kosarze, jo wiym po co? Sól kruskowo – w głowaf, gruzłaf* (TPPG I 171: ŁN); *W bliskości pieca stoji stympka, ktoro była uzywano na tłucynie soli kruskowy i tłucynie pyncoków* (Iwan 3: Nd); *Stympka. Doś ciekawe narzyndzie, jego przidatność była do dwof cynności. Do tłucynio kruskowyj soli i do tłucynio pyncoków z jarcu. W tamtym casie była sól mleto i sól kruskowo. Co skłaniało wtedy do kupuwanio soli kruskowy, a nie mlety? Prosto odpowiedź – kruskowo sól była o połowe tońso od mlety* (Iwan 20: Nd); (Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

KRUSONKA *rz. ż, kuch.* **'pokruszone kawałki ciasta sporządzonego z mąki, masła i cukru, którymi posypuje się ciasto przed upieczeniem':** *Krusonka || posypka* (matK: Kr); *– Pokrusone kawołki ciasta, z ktorymi posypuje sie placek? – Krusonka. – Z czego robi sie te pokruszone kawałki ciasta? – Masło, cukier i monka, i gniecies to, jaz ci sie zrobi takie, se weźnies do rynki* (MMilMCK: Nd); *Krusonke robiyło sie z cukru, margaryny i masła. Dawało sie jom głównie na babówke, bo wtedy była słodso. Lepiyj smakuwała ta babówka z tom krusonkom i dzieci jom chyntniyj jadły. Takom krusonke sie dawało ino na babówke, bo do inksego ciasta nie barz pasuwało. Som to takie pokrusone grudki ciasta i posypuje sie go nimi przed piecyniym* (plSarna: Jw); *To nie było tak ciasta jak dziś. Jak mama upiekli babówke, to tako gościna była, ze raty. To sie brało mlyko, drozdze i troche monki, i robi sie rozcyn. Odstawio sie go, coby wyrosło, a potym sie dodaje reśte monki, jojka i wyrobio sie, jaz be odchodzić od rynki. Zaś sie zostawio, jaz wyrośnie. Potym sie wykłado na brutfane i piece. Na wiyrk choćkiedy sie dawało krusonke* (pmKosz: CzG); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, ŁW, Nd). [**krusianka** – Tr; **posypka** – Kr, ŁN, ŁW]

KRUSYĆ SIE *cz. ndk* **'rozpadać się na drobniutkie kawałki pod wpływem nacisku; kruszyć się':** *Uskła nać, jaz sie krusy* (matK: Nd); *A jak juz nie było takij roboty, to sie do tłukarnie wiezło tyn lyn, wysusyło sie go jesce na słońcu, coby ón usknół, coby sie krusoł, to tak paździyrze wylatuwały. To juz było i tak, ze ludzie mieli ty tłukarnie w domu. To se tłuk w domu. Wytłuk na takie, co miynkie, nale to były jesce ty paździyrze* (GrJMSp 305); (Fr, Jw, Nd).

KRUTKI ŚPIC *wykrz.* **'względnie łagodne przekleństwo':** *Takie rzecy no to krutki śpic, frystyk, no to duzo takif rzecy, co teroz sie juz... tyz sie ino godo śniadanie, niy? A nie mówiom frystyk, a downo mówiyli frystyk, a na noc sie jadło, wie... wiecór sie jadło wiecerzom, no bo tak było, niy?* (KorpSp: NB).

KRUTORZ *rz. mos, daw.* **'krętacz':** *Organista sie go pytoł, co ón jes, Wojtek mu pedzioł, ozpowiedzioł mu o swojyj rzecy, co sie mu stało, kiebyś ty był taki krutorz jako jo, ta by my pośli wroz do jednego grófa, tymu grófowi zginół jedyn złoty piestrzeń, my by mu prorokuwali o tym piestrzeniu* (MalPS 137: Jw).

KRWAWE MLYKO *past.* **'poczarowane mleko koloru krwi':** *Óna mi mlyko odbiyro. Przecie telo mo gruntu, co i jo, w saflikaf mlyko nosi z obory, a jo nie udojem, ino do skopetka. Dziś-ef krwawe mlyko udojyła. – Krwawe? – zadumoł sie baca – to inkso wec, twój chłopiec jaskółcyne gniozdo rozbiół i za to je krwawe. – Aha, cheba zeby tak – zrozumiała Jagnieska – dom jo tymu kujonowi po zadku. Przyniesłaf gornecek masła, zacytojciez, porodźciez co, bacosku!* (BalSKD 108: Fr).

KRWAWIĆ *cz. ndk* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Pobiyli sie na sucho, niektory nie krwawiół* (matK: Dr).

KRWAWNIK *rz. mnż* **‘roślina dziko rosnąca, mająca pierzaste liście i drobne białe kwiaty zebrane w płaskie kwiatostany; wykorzystywana jako środek rozkurczowy i przeciwkrwotoczny; święcona w święto Matki Boskiej Zielnej; krwawnik pospolity (*Achillea millefolium* L.); w medycynie ludowej napar z krwawnika wykorzystywany jako środek łagodzący bóle menstruacyjne; 📷 Tabl. I’:** *Jesce powiym tylko tyle, ze wiele kobiyt moze w problemaf takif kobiecyf wykorzistywały takom rośline krwawnik* (MMilMCK: Nd); *Dzieci to tak rade jedzom. Ale nie ino do tego parzontke dajyme. Tyz jak my mieli w dóma małe pulki, a nie było krwawnika, to my im tom parzontke tak drobniućko krojyły i dawały im do zarcio, coby miały witaminy i lepi rosły* (pmMiś: CzG); (CzG, Nd). [**krwownik** – CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr]

KRWAWY *przym.*

1. **‘mający związek z krwią’:** *W Poznaniu krwawo zomiyska* (matK: Tr).
2. **‘o kolorze: taki, jak świeża krew’:** (matK: ŁN, Nd).

zob. fraz.:
KRWAWE MLYKO

KRWICA *rz. ż, past.* **‘krew zamiast mleka u owcy (po jej poczarowaniu przez złego człowieka)’:** *No to dobre, jo wzion poseł, okadziółek ty owce, piyknie ładnie, noji juz kapke przichodziyły potym do siebie, ale jedna zdechła, jednyj juz nie pomogło nic, bo jedna zdechła, a to ty przisły do sobie i juz-ek ik w połednie dojół, no to sła tako krwica, wiycie, taki gnój, nalek musioł wydojić* (BubSpT 67: Jw).

KRWOTOK *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Krwotok, puściyła sie mu krew* (matK: Jw).

KRWOWICA *rz. ż* **‘ropa z krwią’:** (matK: Rp).

KRWOWNIK *rz. mnż* **‘roślina dziko rosnąca, mająca pierzaste liście i drobne białe kwiaty zebrane w płaskie kwiatostany; wykorzystywana jako środek rozkurczowy i przeciwkrwotoczny; święcona w święto Matki Boskiej Zielnej; krwawnik pospolity (*Achillea millefolium* L.); zob. też: KRWAWNIK; 📷 Tabl. I’:** *To zioło to baby downo zbiyrały, bo to jak kogo zołondek boloł abo mioł wrzody, to sie mu dawało i przechodziyło zaroz* (pmJerd: Fr); *To jes takie ziele, co mo biołe kwiotki. My go zbiyrały i susyły, bo krwownik jes dobry na zołondek, jak wrzody som abo jak dziesi w środku krew leci, to herbata z krwownika jes barz dobro. Nie ino na zołondek, ale tyz jak na głowie łupiyz jes abo masne włosy, to trza warzić to ziele i płókać tym głowe, to pomogo. Małym pulkom tyz dobrze dawać taki drobno posiekany krwownik, bo ón mo duzo witaminók i potym indykom nie krziwi nóg* (pmMiś: CzG); *Krwownik przewaznie sie zbiyrało same kwiotki, jak krowa sie ocieliyła, a ni mogła sie wyprawić, to totego trzeba było barz duzo nazbiyrać, tak zeby nawarzić z tego wiadro* (pmBarnasz: Fr); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KRYCIE *rz. n, bud.* **‘forma rzeczownikowa czas. KRYĆ’:** *Wionźbe sie zrobiyło, no to krycie. Ta dachówki nie było, coby dachówkom kryli, ino sie kryło góntami* (BubSpT 48: Fr).

KRYĆ *cz. ndk, bud.* **‘kłaść pokrycie dachowe’:** *Dachówkom sie kryje* (matK: Dr); *Lekkim dachym kryli* (matK: ŁN); *Blachom bardzo mało kryli daf* (matK: ŁN); *Wionźbe sie zrobiyło, no to krycie. Ta dachówki nie było, coby dachówkom kryli, ino sie kryło góntami* (BubSpT 48: Fr); (Dr, Fr, ŁN, Tr).

zob. fraz.:
KRYTO KŁODKA

KRYĆ SIE *cz. ndk* **‘zajmować miejsce bezpieczne, niewidoczne dla innych; chować się’:** *Tata potym prziseł, nale tata sie zaś musioł kryć, ne bo, zeby go nie zabrali* (RnS 169: ŁW); (Dr, ŁW, Nd, Tr).

KRYDA *rz. ż* **‘ogpol. kreda do pisania na tablicy szkolnej’:** *Pisom krydom* (matK: ŁN); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

zob. fraz.:
NA KRYDE
ŚWIYNCONO KRYDA

KRYDKA *rz. ż* **‘kolorowy ołówek do rysowania’:** *Mielimy potym krydki, ale to juz było w drugiyj cy w trzeciyj klasie* (RnS 116: Kc); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Łp, Rp).

KRYJAWKA *rz. ż* **‘zabawa w chowanego; zob. też: KRYJONKA w zn. 2.’:** (matK: Nd).

KRYJOMIE*

zob. fraz.:
PO KRYJOMIE

KRYJOMU*

zob. fraz.:
PO KRYJOMU

KRYJOMY I *przym.* **‘ukryty’:** *Sytko jes kryjome* (matK: Nd).

KRYJOMY II *rz. mnż* **‘zabawa w chowanego; zob. też: KRYJONKA w zn. 2.’:** *Kryjomego sie bawiom* (matK: ŁN); (Fs, Kc, ŁN, Rp).

KRYJONKA *rz. ż*

1. **‘ogpol. kryjówka; zob. też: KRYJÓWKA’:** *Prziśli chłopcy, chodzom po sopie, sukajom. Jaś godo: óna tu sła, tu musi być. Noji sukajom, sukajom w tyj*

siecce i naśli jom. Liter gorzołki przegrane. A tako była dobro kryjonka (Kc).

2. **‘zabawa w chowanego’:** *Takom lubianom zabawom to była, to było, my to wołali zabawe w kryjonke. Jedyn, jedyn przi ścianie pilnuwoł, nie wolno mu było tam podpatrzuwać, a reśta sie chowała, noji cho... sukoł nos, nody nie za daleko tak, niy?* (RnS 119: Kc); (Fs, Kc). [**kryjawka** – Nd; **kryjomy** – Fs, Kc, ŁN, Rp]

KRYJÓWKA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Nastympnyj nocy zbojnicy zacyni przenosić swój wielki skarb do nowyj kryjówki* (SpCzyt 65: ŁW); (ŁW, Nd). [**kryjonka** – Kc]

KRYJYMU*

zob. fraz.:

PO KRYJYMU

KRYM *rz. mnż*

1. **‘ogpol. krem kosmetyczny’:** [– A czy czasem tym tłuszczem włosy smarowali, żeby się błyszczały?] – *No to, no to jak wom tego, jak wom chodzi o włosy, to jest tak, ze smaruwali włosy kiedy i tak, ze miały przilygać do głowy i to właściwie smaruwali nie telo chłopi, co baby, a przede wszystkim dziywcynta, panny smaruwały. Jak juz nie smaruwały takim tym tłuscym dó..., dómowym, to z Kiezmarku prziwoziyły z japtyki i to nazywały japtycne mazidła. I prziwoziyły cosi, co było odpowiednikiym dzisiyjsego krymu. Noji nakładały to na włosy* (Nd).
2. **‘czernidło do butów, pasta do butów; zob. też: PASTA’:** *Kupiyłak se krymu w Jaworzinie, jakek se tego krymu kupiyła, to ty bóty cyściyła* (matK: CzG); (CzG, Jw, Rp).

KRYMINOŁ I *rz. mnż* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o więzieniu, zwłaszcza takim, w którym więźniowie traktowani są bardzo surowo’:** *Do hereśtu || kryminału || ciupy* (matK: Kc); (Dr, Fr, Kc).

KRYMINOŁ II *rz. mnż, blm* **‘ciężkie życie’:** *Na co mi przi chłopie mieć kryminoł?* (matK: Nd).

KRYMPASANKA *rz. ż* **‘mieszkanka Krempach’:** (matK: Dr, Kr).

KRYMPASKI *przym.* **‘od nazwy miejscowości Krempachy’:** *Krympaskie lasy* (matK: Kr); *Jo nie wiym, jak nazywajom to Krympasanie, bo to jes krympaskie pole* (KorpSp: Dr); (Dr, Kr).

zob. fraz.:

SYSKI KRYMPASKIE

KRYMPASON *rz. mos* **‘mieszkaniec Krempach’:** *Prziśli Krympasanie do Białyj, no to był odwet* (KorpSp: Kr); *Takie kolyjki, bo tak jako my tutok jo ... Cornogórzanie tu, tu my mieli słabo, ale tak juz przijechali Łapsanie, tam Krympasanie, óni tak juz ... im sie tam juz pszenica rodziyła, zyto, to óni prziwieźli fure s... tyk worków, to ón, ón mleł seść godzin, siedym godzin, no to trzeba, jo mom worek, trza było cekać, no bo kolyjka* (KorpSp: CzG); (CzG, Kr).

KRYMPEĆ *rz. mos* **‘człowiek niski o krępej budowie ciała; zob. też: KRYMPIEC’:** *Tłusty, mały to krympeć* (matK: Tr); (Fs, Tr).

KRYMPIDEL *rz. mnż*

1. *str.* **‘element zdobniczy na KATANIE, wykonany z ząbkowanej tasiemki’:** *Katany to mi sie zawse widziały, bo to takie nie nase, to my zmałpuwali, a te krympidle, to juz takie balaste, ino jesce ni ma tyk kiecek, to tak Madziarki chodziyły* (pmKosz: Jw).
2. *str.* **‘ozdobne, ząbkowane wykończenie rękawa damskiej koszuli’:** *Mankiety kosuli babskiyj to takie przerózne kolorowe zombki, nazywali je krympidlami, nojgorso była cyrwono nitka, bo jak sie biołom kosule prało, to puscała w praniu* (pmKosz: Nd).

KRYMPIEC *rz. mos* **‘człowiek niski o krępej budowie ciała’:** *Krympiec* (matK: Nd). [**krympeć** – Fs, Tr; **krympulec** – ŁN]

KRYMPLAĆ *cz. ndk, tkac.* **‘rozczesywać wełnę za pomocą KRYMPLI, przygotowując ją do przędzenia’:** *Na kazdy jarmak musiała być sionga sukna, zeby sprzedać. Baby nocami biydoki robiyły. Baba przisła z miasta, kapke udrzimała przi piecu, dzieci juz krymplały, siadała, przyndła, trza było naprzonś, niyś do folusa. I zaś potym na jarmak* (GrJMSp 324); *Nedy to jak juz potym odkormioł ty krowy, no to był zwycoj taki, wełne sie przyndło, to zaś krymploł wełne chłop casami. Nakrymploł na taki stosik, baba zaś przyndła, jak powarzyła, pomyła i pozamiatała izbe. No to przyndła, a ón tam krymploł. Abo i takie coś tam oprawioł* (GrJMSp 303); *Ociec na... pojechoł na jarmak, to przijechoł z jarmaku we cwortek, to juz my krymplali. Noji do północy przyndli, potym sobota do północy* (RnS 105: Jw); (JostSłG 16: Rp); (Jw, Kr, Łp, Rp). [**grymplać** – CzG, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr; **grympluwać** – Fr; **krympluwać** – Nd]

KRYMPLARNIO *rz. ż, tkac.* **‘warsztat, w którym KRYMPLUJE SIĘ wełnę’:** *Krymplarnio – dzie cuchrali wełne* (CoWś 221: NB); (matK: CzG, Tr); (CzG, NB, Tr). [**grymplarnia** – CzG, Kc; **grymplarnio** – CzG]

KRYMPLE *rz. nmos, tkac.* **‘para szczotek z gęsto nabitymi, zakrzywionymi igiełkami (jedna**

z nich przymocowana np. do KRYMPLOWNICY, druga trzymana w ręce), którymi czesze się wełnę, przygotowując ją do przędzenia; 📷 Tabl. V': *Krymple były drewniane, a z wiyrchu miały nabite takie zelazne zymby. Tak jak scotka to było. Brało sie wełne takom wypranom juz i rucało sie na te krymple spodnie, i tymi górnymi krymplami my przikrywały, i ciongły, jaz wełna sie tak wyrozciongała, i takie zrobiyły sie jak włosy. Tak całom wełne trza było skrymplać, zeby jom potym móc nadać na warcule* (CzG); *No to piyrse tom wełne trzeba było cuchrać, to i dzieci to umiały, bo to było prosto, tako prosto rzec. A, a potym wełna sła na krymple. Krymple to były takie hocki z tego i, i tako, tako budka, i na tym nałozone. I wełne, wełne sie położyło, i tak sie ciongło to, co, co sie robiół taki fajny plojster z te... z tego, i tak przyndli, no* (RnS 141: Łp); (ogsp.). [**grymple** – CzG, Fr, Nd, Tr]

KRYMPLUWAĆ *cz. ndk, tkac.* **'rozczesywać wełnę za pomocą KRYMPLI, przygotowując ją do przędzenia; zob. też: KRYMPLAĆ':** *Grympla. To narzyndzie do rozcuchranio wełny owcyj. Jedna grympla przimocuwano do ławecki twardo, zeby sie nie rusała, a drugom grymple trzeba było trzimać w rynkaf. I położyło sie kłacek wełny juz wcześniyj rozcuchrany. Grymplom trzimajoncom w rynkaf sie tarło po tyj grympli przimocuwany twardo do ławki, a na ławce sie siedziało i włosnym ciałym sie obcionzało ławke, coby sie przi grympluwaniu nie rusała ławka z grymplom przimocuwanom* (Iwan 71: Nd).

KRYMPULEC *rz. mos* **'człowiek niski o krępej budowie ciała; zob. też: KRYMPIEC':** (matK: ŁN).

KRYNCIĆ *cz. ndk*

1. **'obracać czymś wkoło, poruszać czymś w różne strony':** *Brusek, tyn, co sie krynci* (matK: Dr); *Seść chłopów krynciyło ryncno masina* (matK: Jw); *A potym downo, kie nastało, to juz nastało tak, ze masiny nastały, ale ryncnie, co rynkami obracali, to musieli chłopi tak chycić. Śtyrók chłopów krynciyło, młodyf, takif jak jo dzisio to juz nie ukrynci, ino to musieli być młode takie dwadzieściarocnie, do trzidzieści roków, takie chłopi byli, wiycie, co obracali tóm masine, no to tak jesce cały dziyń, nale to robiół ciynzko tak jak wół. To juz było ulepsynie troche, bo juz sporzyj wymłóciyło sie* (BubSpT 46: Fr); *Neji dobra, prziwieźli, tyn wzion, łapiyli młynek taki, wiycie, rynkom krynciyli, bo ta jesce elektryki nie było wtedy tyz, to rynkom krynciyli, to tak śrótuwali tyn, tom pszynice, to zyto i wzion, i nakisiół w tyk kadziak* (BubSpT 61: Jw); *Potym jak go sie wysusy, tak potym bierymy na takie falfy spulomy. Jes taki spulyrz, co sie krynci, obraco. I kładymy totyn łokietek zaś na takie jako kiwki, to spulomy na takie falfy, na takie falfy, a z tymi falfami zaś idymy potym zaś, co snujymy, snujymy na snuwadłaf, no a ze snuwadła, jak sie juz, jak sie tu nasnuje, tak potym ze snuwadła sie pozbiyro i to idzie na krosna* (BubSpT 144: Tr); (ogsp.).
2. **'zwijać w spiralę; skręcać':** *Kryncymy powrozy* (matK: Fr); *Konopie przódziyj na powrozy krynciyli* (matK: Fr); *Kulki, co sie na tym bic krynci* (matK: Fr); *Kryncić powrósła* (matK: Kc); *Powrózki sie na wózku krynci* (matK: ŁN); (ogsp.).
3. **'wykręcać upraną bieliznę; wyżymać':** *Krynci smaty* (matK: Dr); (Dr, Fr, Kc, ŁN, Łp, Tr).
4. **'mleć ziarno na żarnach':** *Młynek ryncni – mleło sie, krynciyło sie* (matK: Nd).
5. **'upinać włosy, zwijając je spiralnie':** *Kryncić włosy* (matK: Łp).
6. **'o zjawiskach, żywiołach: poruszać coś w różne strony':** *Powicher krynci wokoło* (matK: Tr).

zob. fraz.:
KRYNCIĆ GŁOWOM
KRYNCIĆ WŁOSY

KRYNCIĆ GŁOWOM 'poruszać głową w prawo i lewo, wyrażając tym swoje niedowierzanie, sprzeciw, podziw': *Smatlorz podropoł sie po głowie i zacon przifolać to durślok, to warzeski, to jakiesi pokrziwione widlicki, potym jesce brutfanki. Gazdyni przi kazdym krynciyła głowom, do kónca barz sie rozeźlyła* (SpCzyt 78: Nd).

KRYNCIĆ SIE *cz. dk*

1. **'obracać się wkoło':** *Nosod, co sie krynci* (matK: Fs); *Gater sie krynci* (matK: Jw); *Chmury kryncom sie w kółko* (matK: Kc); *Pastyrka w łańcuchu, co sie krynci* (matK: ŁN); *Nosod, co sie krynci, to drzewo, sola spodnie drzewo* (matK: Fs); (CzG, Fs, Jw, Kc, ŁN, Tr).
2. **'poruszać się na boki, nie zachowywać stabilnej pozycji':** *Ciastko, jak my jakie robiyli, takie kruche, to my zarobiały na bajcie. Bajta była drewniano i tako piyknie wycyscono coby zodziorok nie było. Z boku miała poprzibijane takie desecki, zeby ciasto z niyj nie spaduwało i coby óna tyz sie nie krynciyła po stole* (pmMiś: CzG).

KRYNCIĆ WŁOSY 'zakręcać włosy w papiloty': *Kryncić włosy* (matK: Łp).

KRYNCIOK *rz. mos* **'człowiek o kręcących się włosach':** (matK: Łp).

KRYNCONY *przym.* **'o włosach, rogach: mający naturalny pofalowany, spiralny kształt':**

Rogaty – baron z krynconymi rogami (TPPG I 158: ŁN); (Fs, ŁN).

KRYNĆ*

zob. fraz.:

PSIO KRYNĆ

KRYNG *rz. mnż*

1. **‘betonowy krąg, używany głównie do zabezpieczania ścian studni; 📷 Tabl. V’:** *O pore roków zaś wziyni kryngi i na Kontaf wybetonuwali zbiorniki. Wode z tego źrodła pijyme do dziś we wsi* (SpCzyt 80: ŁW); (ŁN, ŁW, Nd). [**krong** – Jw]
2. **‘jedna z dwóch półkolistych podstaw KOŁYSKI dziecięcej; zob. też: BIEGA; 📷 Tabl. II’:** (matK: CzG, Jw).

KRYNGA *rz. ż* **‘półkoliste żelazo (jedno z dwóch) na NOSADZIE w przedniej KARZE, zamocowane końcami na ŚNICACH, utrzymujące KOŁOWRÓT w poziomie przy skręcaniu wozu; zob. też: SKRYNT I w zn. 1.; 📷 Tabl. III’:** (matK: CzG, Jw).

KRYNGLA *rz. ż* **‘półkoliste żelazo (jedno z dwóch) na NOSADZIE w przedniej KARZE, zamocowane końcami na ŚNICACH, utrzymujące KOŁOWRÓT w poziomie przy skręcaniu wozu; zob. też: SKRYNT I w zn. 1.; 📷 Tabl. III’:** (matK: Łp).

KRYNGOSŁUP *rz. mnż, now.* **‘ogpol. kręgosłup’:** *Kryng – grzbietowy kryngosłup* (matK: Fr); *Jak mu właźło cosi do tego kryngosłupa, to juz taki chodziół przikrziwiony do śmierzci* (GrJMSp 261); *– E, roboty były wse. – No były, były, ale jak synowa kryngosłup jom boli, ni moze, bo jes to po operacji* (Kc); Babka: *Ni mozes dziecka rozwionzać, musi być mocno w pierzince ściśnione, zeby miało proste nogi i prosty kryngosłup. Fto by jom potym fcioł z krziwymi nogami* (Czard 81: Nd); (CzG, Dr, Fr, Kc, Nd).

KRYNTE DRZEWO *bud.* **‘drzewo, w którym słoje w jednej połowie idą w jedną stronę, a w drugiej w drugą stronę; deska z takiego drzewa nie daje się heblować HEBLEM ręcznym’:** *Óno zaś, to, to co godocie o hybluwaniu, to u nos wołali krynte drzewo, ze pół drzewa idzie inacyj, a pół drzewa inacyj. Tego drzewa juz ni móc wyhybluwać, chyba ze na tyf nowyf technikaf, ale downo to, jak go w to strone pchoł, to jednom strone dobrze hybluwało, drugom źle, a jakeś odwróciył, to zaś tom dobrze, a tom źle* (Kc).

KRYNTO *przysł.* **‘zakosami, a nie w linii prostej’:** *Na sage iś = krynto* (matK: Fr).

KRYNTY *przym.*

1. **‘mający kształt linii falistej lub spiralnej’:** *Krynto dróga* (matK: Tr); *Baron krynte mo rogi* (matK: Kc); *Mos krynte włosy, krynty drót* (matK: Łp); *Barany z kryntymi rogami* (matK: NB); *Krynte włosy* (matK: Jw); *Wiynsujym (...), zeby nom Poniezus nagodziół w kazdym kontku po dzieciontku, w izbie i na izbie, w kómorze i na dworze, zeby nom Poniezus nagodziół bycki kwiaciate, krowy, barany z kryntymi rogami, kurki cubate, gynsi siodłate, w kazdym kontku po dzieciontku, a na podsiyniu po..., zeby nom Poniezus nagodziół telo dzieci, kielo w koncie śmieci, i tak wiyncyj ni ma* (BubSpT 11: CzG); (ogsp.).
2. **‘o włosach: kręcone; zob. też: KYNDRATY w zn. 1.’:** *Byrcate włosy to krynte. Kyndrate włosy to takie pofaluwane* (Nd); *U nos nie godało sie kyndrate włosy, ino krynte, abo mo krynte, abo proste* (CzG); (CzG, Nd).

zob. fraz.:

KRYNTE DRZEWO

KRYNZEL *rz. mnż, tkac.* **‘stożkowata nakładka na PRZYNŚLICY; na krynzel przywiązuje się garstkę lnu przeznaczonego do przędzenia; 📷 Tabl. V’:** *Prziprawio sie lyn na krynzel* (matK: Jw); *Krynzel, co sie owijo lyn* (matK: Fs); *Co sie krynzel wdziywo na dronzek* (matK: Fs); *Na krynzel sie nawijało lyn. Brało sie takom garstke lnu, nawijo sie jom na taki krynzel, wkłada sie do siatki na ftoryj sie siedzi i przyndzie sie lyn, cy wełne, cy kłaki. Siatke, do ftoryj sie wkładało tyn krynzel, kładło sie na stolice i tak sie przyndło. Ta spodnia cyńść tego krynzela była tak piyknie wyrzeźbiona* (pmMiś: CzG); *Kondziyl była i potym na krynzlu sie naowijało tyj wełny, noji przyndło sie. Naprzyndli wełny, jak mieli kondziel, noji to wrecionko, noji przyndło sie. Abo jak fto mioł warcule, to na warculi sie dobrze przondło i duzo sie naprzyndło, ale nie kozdy mioł warcule* (plBłachut: Fr); *No jak ón juz gotowy, to sie potym bierze kondziel, krynzel i owijo sie tyn lyn na tyn krynzel i, noji przyndzie sie nici z tego rynkom* (BubSpT 130: Nd); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**krynziel** – Nd, NdZ, Tr; **krynzyl** – Tr]

KRYNZIEL *rz. mnż, tkac.* **‘stożkowata nakładka na PRZYNŚLICY; na krynzel przywiązuje się garstkę lnu przeznaczonego do przędzenia; zob. też: KRYNZEL; 📷 Tabl. V’:** *Krynziel || krynzel* (matK: Nd); *Lyn sie przyndzie na krynźlu* (matK: Tr); *Noji potym sie przyndło i na, na, na kondziel, kondziel była, był krynziel, co sie owijało tyn lyn. No! Neji, neji rynkami, bo my miały i takie warcule takie, co nogom rusoł i, i tu sło, a to sie owijało na na falfaf* (RnS 200: NdZ); (Nd, NdZ, Tr).

KRYNZYĆ *cz. ndk* **‘czyścić ziarno na PRZETAKU, poruszając nim ruchem kolistym’:** *Cudzić na przetaku || krynzyć; na recicy sie zgrabki cudzi* (matK: Kc).

KRYNZYL *rz. mnż, tkac.* **‘stożkowata nakładka na PRZYNŚLICY; na krynzel przywiązuje się garstkę lnu przeznaczonego do przędzenia; zob. też: KRYNZEL; 📷 Tabl. V’:** *Kondziyl z dwof cyńści – przisiodka i krynzyl z kołkiym* (matK: Tr).

KRYSKA *rz. ż* **‘ogpol. kreska’:** *Kryski maluje* (matK: ŁW).

zob. fraz.:

PRZISŁA KRYSKA NA {*kogosi*}

KRYSTE PANIE ‘okrzyk wyrażający silne emocje (pozytywne i negatywne)’: *– Przecie bocys u, w Jurgowie u Dudka tyn sklep, u, przi poccie, tu dzie pocta staro. – Bocym, bocym. – Kryste Panie, co tam, taki Jarmułowic sprzedawoł, ludzie, co tam było płóciyn. Mógeś nakupić, a dziś co, co dzisiok* (CzG); (CzG, ŁN).

KRYST PON ‘Jezus Chrystus’: *Świynci byli w otłani przed narodzyniym Krysta Pana* (matK: Łp); *Zastympca Krysta Pana i óni tak zniewazujom* (matK: Dr); (Dr, Jw, Łp).

♫ *Do Betlejma pudziecie,*
Krysta Pana znojdziecie (Jw).

KRYSTUS *rz. mos* **‘Chrystus’:** (matK: Nd).

zob. fraz.:

POCHWOLONY JEZUS KRYSTUS
POFOLONY JEZUS KRYSTUS
POKWOLONY JEZUS KRYSTUS

KRYŚCYN *przym.* **‘należący do KRYŚKI’:** *To co ze Kryścyn?* (matK: Dr).

KRYŚKA *rz. ż* **‘imię żeńskie Krystyna; też: kobieta nosząca to imię’:** (matK: Dr).

KRYŚKAĆ *cz. ndk* **‘kreślić, rysować’:** (SSWG 14); (matK: Kc).

KRYT *rz. mż, rzad.* **‘ogpol. kret; zob. też: KRET’:** *Kryt kopce robi* (matK: ŁN).

KRYTO KŁODKA *bud.* **‘wiązanie ciesielskie, w którym zacięcia nie są widoczne na zewnątrz’:** [– Tu mamy zamek] – *No to podwójny i pojedyncy zomek, jo sie ucył, na tyf płazaf, ale to my robiyli raptym dwie takie bacówki, co my robiyli tam panom do Warsiawy. Toto zwykły wyngieł. Ale tu jes, my to nazywali zomb, ale jes i zomb kryty, ze wyngieł lezuchy mo proste, nie było tako widno tego zaciyncio.* [– Czy jakby go obciął równo ze ścianą?] – *To nie tak, nie. Chodziyło o to, ze tyn zomb sie wycinało w połówce drzewa, z pola wyngieł był widocny prosty, to wołali, majster to wołoł kryto kłodka. Óna była kłodka, ale z pola była normalny, prosty wyngieł, dwa lezuchy, jedno na drugim, a od połówki była kłodka i tyn był tam zomb, skośny, ze trzimoł w jednom i w drugom strone te drzewa sie nie ozesły juz. Ale to było w budownictwie, jak sie robiyło stodoły, a fcioł ftosi mieć takie piykne wyngły, co if było widno, to my robiyli tom krytom kłodke* (Kc).

KRYTYCNIE *przysł.* **‘ogpol. krytycznie’:** *Zastanowiajonc sie nad tym, jakie określynia funkcjonujom w śpiskiyj gwarze, móc dojś do wniosku, ze patrzyme na siebie barz krytycnie i w nasym słowniku wiyncyj móc nojś określyń negatywnyf, a mało jest tyf pochlebnyf. Znajdujyme tyz wiyncyj nazw przipisywanyf chłopom i młodym kawalyrom, a mnij zwrotów godajoncyf o babaf* (NaSp 100: 17: Nd).

KRYZKA *rz. ż, str.* **‘koronka robiona ręcznie na szydełku, zdobiąca brzegi niektórych części ubioru kobiecego, np. koszuli, rękawa, ale też chusteczki do nosa’:** *Hanka mo kosule obsywanom kryzkami* (CoWś 259: NB); *U nos kryzki, hej, som, to takie, no, korunki od kosule odchodzom, baby to majom, jak jes kosula z długim rynkowym, to takie syrokie kryzki, a dziywcynta, to przi krótkim rynkowie, takie zaś trosecke wynziyjse i óne som jesce przewionzane snurkom cyrwonom. I to tak, ze teroz to sie ino kupuje je, a downiyj to sie samymu robiyło* (pmKosz: Tr); *Rynkowy mom wykóńcone obsywkom, ino mi juz od niyj nie idzie zodno kryzka, bok nie fciała, a teroz musym dorobić, bo pedzeli, ze u nos sie bez kryzki nie chodziyło* (pmKosz: NB); (Kr, NB, Tr).

KRZASŁO *rz. n*

1. *past.* **‘przenośne przęsło koszaru dla owiec; 📷 Tabl. III’:** *Stawianiec || krzasła* (matK: CzG); *Krzasła tyz, co przenosiyli, fto wiy, cy tyz nie kładli na tym sól* (TPPG I: 103–104: ŁN); (CzG, Dr, Fr, Kc, ŁN, Łp, Rp, Tr).
2. **‘mebel służący do siedzenia dla jednej osoby, z oparciem, bez podpórek pod ręce; zob. też: KRZESŁO; 📷 Tabl. II’:** *Stołek, krzasło to nowe, teroz* (matK: Tr); *Ociec siado na krzasło* (matK: ŁN); (CzG, Fs, Kr, ŁN, Rp, Tr).
3. **‘stojak składający się z 2 par skrzyżowanych drążków połączonych poziomą poprzeczką, na którym kładzie się długie drewno w przypadku jego cięcia ręczną piłą na małe klocki; wykorzystywany także w pracach ciesielskich i stolarskich; zob. też: KROSNA w zn. 2.; 📷 Tabl. III’:** *Krzasło – co sie drzewo rzeze* (matK: Kc).
4. *daw.* **‘krzemień, używany dawniej do krzesania ognia’:** (matK: Kc).

KRZAŚLOK *rz. mos* **'z pozytywnym nacechowaniem emocjonalnym o wysokim, nieotyłym mężczyźnie':** *E, no to jak był wysoki gościu i mioł muskuły, to wszystko, ze ni mioł tego flofóra, jak był zbudowany fajnie, muskularny, no to nazywali na niego krzaślok, idzie krzaślok* (KorpSp: Rp).

KRZCIĆ *cz. ndk* **'włączać dziecko do wspólnoty wiernych i nadawać mu imię podczas uroczystego obrzędu chrztu':** *Krzcom w babińcu* (matK: NB); *Sebastyjan krzcony* (matK: Jw); *Downo nie krzciyli tak jak dzisiok. Downo kumotrowie do kościoła dziecko wieźli, ojcowie nie śli. To dopiyrzo teroz wysło toto. To nie tak downo wysło. Ojcowie se w dóma siedzieli, napytali furmana, krzesnankowie dziecko okrzciyli, prziwieźli du dómu i były krzciny. Potym se baba wybrała jakisi dziyń, dziecko se musiała do odziywacki wzionś, na rynce, iś do kościoła, była msa. Ksiondz jom błogosławiół z tym dzieckiym i poza ółtorz przesła dookoła. I dopiyrzo po tym mogła iś do pola, ale przed tym nie sła nigdzie. Moze by ji nic nie było, bo dziś chodzom. Jo juz nie wiym, cymu tak. Tako była moda, neji tak było* (GrJMSp 318–319); *To tak zaroz krzciyli o tydziyń, o dwa, to jesce ta kobiyta ni mogła do kościoła iś, bo była het płóno. Ale tyz był przikoz, ze nie wolno jyj było wychodzić, pokla nie posła na wywod do kościoła. To kumotrowie ino to dziecko wziyni i okrzciyli, nie było ojcók. Potym ta kobiyta, jak juz wyzdrowiała, to sła na wywód, jom chłop odwióz, jak juz była dobro, mocno. To wywód, to sie znacy, ksiondz sie modli, błogosławiyństwo daje i juz potym mogła iś, ale do tego casu jyj nie wolno było iś nigdzie do pola. Teroz to juz tego ni ma, zeby baba nie wychodziyła. Jak i tota tu jeździyła samochodym dziesi i do sklepu sła. To krzciyli o tydziyń zaroz, bo to sie boli, zeby dziecko abo nie umarło abo co. Jak sie pytało juz za kumoske, to óna potym nosiyła jeś tyj mace. Tam sła ze trzi razy i przyniesła piecone rózne babówki, kakało, kawe, rzezanke, kase na mlyku. No po co to takie było? Nie wiym. Trza kumosce było odniyś. Dziś to dziez byś tam niós* (GrJMSp 319); *Dziecko trza było zaroz okrzcić. Jo jedno dziecko to urodziyła w piontek, a w niedziele juz-ek krzciyła. Do tyźnia to nodłuzy sie trzimało dziecko, bo ma... Baby pedziały, ze trza okrzcić, zeby zakla nie umre, bo nie wiys, cy ci umre, cy ci nie umre, no. O, do tyźnia, dłuzy sie nie trzimało dziecka. I baba dopiyrzo potym sła na wywód, jak, jak juz okrzciyli, bo ino kumotrowie śli do, do ónego z dzieckiym, do krztu, a matka siedziała w dóma* (RnS 219: Rp); *Tak fryśko krzciyli, bo matce nie wolno było tak wychodzić. No trzeba było, jak juz potym okrzcone było dziecko, to i matka mogła iś i z dzieckiym, bo, bo tak to było to, ze godali, ze dziecku sie moze z óc stan... stać. Tak tu godali, jak płakało, no to trza jom, go było przepluwać tam jakoś* [śmiech], *noji przezegnać, ale tak to, no ludzie tak jesce wtedy, jak jo pamiyntom, no to nie było telewizorów, to barz duzo po drógaf, na ławeckaf siedzieli, niy? No to tak, jak ftosi seł, no to sie boł, ze go juz obgodajom. To tak racyj było wsićko, bo zaroz by cie obgodali, ze chodzis z dzieckiym, a jesce nie okrzcone* (Kc); Babka: (Do Zosi) – *Dejze pokój, Zosiu, Irinka ni moze jesce wyjś z dómu, pokla nie okrzci dziecka, a jesce noga jom boli.* Zosia: – *To krzcijcie tom małom jak nojpryndzyj, bo Pietrek z karcmy nie wyjdzie, a my sie z dziadkiym zatropiyme.* Dziadek: – *Dobrze godos, jakby naozaj fcioł tabak, toby wzion z mojego, ón polecioł do karcmy, ale zeby po śtamperliku ponuknóć chłopów, na radośnik* (Czard 69: Nd); (ogsp.).

💬 *Świynty Jon wode krzci* (Tr).

KRZCIELNE PŁÓTNO **'najlepszej jakości płótno, w które owija się dziecko do chrztu':** (matK: Rp).

KRZCIELNICA *rz. ż* **'postument z naczyniem na wodę święconą w kościele, przy którym chrzczone są dzieci; 📷 Tabl. VI':** *A tyn wywód, no jak mi wywód... Musieli iś dziecko okrzcić, a potym na drugi dziyń óna z dzieckiym posła do kościoła. Dziecko miała w chustce, cy lato było, cy zima, w chustce wyowijane przi sobie, jak to downo nosiyły baby. I ksiondz pod krzcielnice jom prowadziół ku ółtorzu, tam sie modlół cosi nad niom i świycke ji doł do rynki. Posła poza ółtorz i zaś tu klynkła przed ółtorzym. Potym ji kościelnik odebroł świycke, juz było po wywodzie* (RnS 161: ŁN); *Stanół koło krzcielnice, otar śnuptylkom mokre ocy. Tu był wej krzcony. Blusnół ocami na kozalnice. Na ółtorz poziyroł długo, widziół mu sie nojpiykniyjsy, choć be mioł juz blisko dwasto piyńćdziesiont roków* (KonkLit 2024: 155: Nd); (Dr, Fs, Kc, ŁN, Łp, Nd, Rp). [**krzciylnica** – CzG, Fr, ŁW]

KRZCIELNY *przym.* **'związany z chrztem':** Marta: (Do siedzących za stołem) – *Musym wom powiedzieć, ze nasa Aniela wsićko juz kupiyła na jarmaku prze dziecko, be paradnom gótkom.* Aniela: – *O ty kolero, nedy tego sie nie godo, dy i tak fsićka wiedzom, ze krzesno matka odziynie krzcielne dziecku musi dać. Dziś wziynaf jacy cyrwony snurek, świyncone ziele i zombek cosnyku*

pod zogłówecek, zeby zodnyj chorości mało nie chyciyła (Czard 74: Nd).

zob. fraz.:

KRZCIELNE PŁÓTNO

KRZCINY *rz. nmos, blm* **‘przyjęcie rodzinne z okazji chrztu dziecka; chrzciny’:** *Krzciny to jes ta gościna* (matK: Łp); *Pokrzcom dziecko, to zaś krzciny som* (matK: NB); *Młynarka juz z pościele przigaduje starymu: e, no ze siedzis dziadu i goś to światło. Ale młynorz wiycie, jak po krzcinaf cy weselu, jakef powiedzioł, trosecke mioł w głowie, cosi sie starymu prziwidziało* (BubSpT 117: ŁW); *Drugie pół biydy to zbytecne wydatki. Wydajyme cynsto piniondze na niepotrzebne rzecy, jak np. na takom smrodlawom gorzołke. Nagodzi nom Pon Bóg dziecko, to przi krzcinaf przepijome juz jego majontek, a kiebymy odłozyli te dudki do kasy, stałyby sie na przisłość w zyciu tego dziecka prowdziwym scynściym* (GazPod 1932, nr 9: 8); *Pobyły tamok dwa cy trzi dni i du dómu i, i wnet po urodzinaf, wnet robiyło sie krzciny. I do ksiyndza, ustalało sie ftorom, ftorom niedziele, bo tak było prawie wse, ze w niedziele krzciny były. Na krzcinaf zwołuwało sie nojblizsom rodzine, bo i po jednyj stronie, jako po, po ojcu i po matce dziecka wołało sie nojblizsom rodzine, wiadomo – dziadkowie, noji i kumotrowie. Ale jesce przed krzcinami, zeby wiedzieć, kto pudzie za krzesnom i za krzesnego, tak zwani, u nos sie to wołało kumotrowie, to sło sie z pocesnom. Przichodziyła abo siostra tyj młodyj matki abo ftosi z nojblizsyj rodziny i wybrali, ze za kumotre wo... bedzies wołać sobie abo kolezianke, abo bedzies wołać z rodziny, nojb... noj... nojbardziyj to sie z rodziny zawse kogosi wołało. Noji sło sie z pocesnom tak zwanom do kumotry. Wziyno sie, niesło sie cosi do jedzynio, jakiesi tam moze pankuski i wołało sie: – Słuchoj Maryńko, cy byś sła nom za kumotre? Bedymy robić krzciny teroz w niedziele. No zazwycoj nifto nie odpowiedzioł, bo tego godajom, ze sie nie odpowiadało, kazdy, kazdo ta dziywcyna wybrano na kumotre sie obiecuwała, ze pudzie i do, a do kumotra tyz. Na kumotra tyz trza było wybrać, zaś z rodziny moze młodego ojca, noj tyz sło sie do nif. Wziyno sie i flaske, no bo jak by napytuwać, a nic nie pocynstuwać. Noji na pewno nifto, nifto nigdy nie odpowiadoł, zeby nie pudzie. Przidym hej za kumotra. No to było co nojmniyj dwa tyźnie abo tydziyń do przodku przed krzcinami. Przed samymi krzcinami kumotra, ta młodo kumotra, ftoro miała to dziecko dawać do krztu, przinosiyła do, dlo tego dziecka, przinosiyła miske ryzu, tam w tyj misce pełno jojek i jesce jakiesi tamok do piecynio. Do piecynio cosi kumotra przinosiyła, a kumoter tyz przinosi... po, po kumotrze przinosiyli tyz. Tak ze na te krzicny nazganiali jojek, monki nanosiyli i było z cego upiyc, i zrobić, i zrobić tom gościne, te krzciny* (Kc); *Wiym, ze wiym, ze przed krzcinami nosiyło sie, kumotra, ta, co nosi... miała nosić dziecko do krztu, to przinosiyła kure, a jak niy, to juz rosół ugotuwany, tyj, co miała to dziecko, niy? Noji i potym to tak pore razy, no ale wcześniyj jesce sie sło no pytać, za kumotra, kogo sie tam fciało, cy kolezianke, cy tam. Racyj to tak było, ze kolezianke, kuzynke, no to sie sło z gorzołkom, noji, ze cy przidom na, na, no za kumotre, niy? Jak wyraziyli chynć, zgode, no to potym ta kumotra tak nosiyła juz by dwa dni przed krztym, bo krzty to sie zaroz robiyło. Jof przisła z tego, z porodówki, jescef córke rodziyła, to jesce była porodówka w Niedzicy. No to przisłaf chyba w po... w pyndziałek, no a na niedziele my juz krzciyli. Nifto nie trzimoł długo. Tak samo i chłopców. Juz na drugi tydziyń sie juz krzciyło. I tak, ze potym jesce w te krzciny przinosiyła baby, to sie, to jes takie ciasto drozdzowe, przeważnie to było z makiym, z marmoladom. Noji nie wiym na jakom pamiontke to nosiyli ryz w misce, a w około tego miski były jojka, kielo jojek sie zmieściyło, telo było, telo* (Kc); *A, no to tak sie zwykle było, ze krzciny były w niedziele tyz, a potym, potym pod kóniec tyf krzcin, ale to juz koło jedynostyj, bo to krzciny trwały długo, tyz były w dómu u tego, gdzie dziecko sie urodziyło. No ale to tak w jednyj izbie sie mieściyli, no to nie było tak zaś, jak na wesela, ale tyz było duzo dzieci. Pod kóniec zawse godali, ze składajom sie teroz na Murzinkie, na Murzinka. To znacy sie na misje. Kazdy jesce dawoł jakieś tam drobne piniondze, noji to potym sie zanosiyło do ksiyndza i ksiondz to posiełoł na misje. Zawse było to na krzcinaf* (Kc); (CzG, Fr, Kc, Łp, ŁW, NB).

⊛ *Wiym, ze wiym, ze przed krzcinami nosiyło sie, kumotra, ta, co nosi... miała nosić dziecko do krztu, to przinosiyła kure, a jak niy, to juz rosół ugotuwany, tyj, co miała to dziecko, niy? Noji i potym to tak pore razy* (Kc).

KRZCIYLNICA *rz. ż* **‘postument z naczyniem na wodę święconą w kościele, przy którym chrzczone są dzieci; zob. też: KRZCIELNICA; 📷 Tabl. VI’:** (matK: CzG, Fr, ŁW).

KRZCYNIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. KRZCIĆ’:** *Kumoske, jak sie napytało, no to przed krzcyniym nawarzyła ryzu z mlykiym, przyniesła tyj, co to dziecko urodziyła, cy kupiyła te kukiełke,*

cy plecionki, kawe, cy kakało. Tak było przed krzcyniym (GrJMSp 318).

KRZEBST *rz. mnż* **‘mięso zwierząt, oddzielone od kręgosłupa lub razem z kością, roznoszone przez dzieci rodzinie, sąsiadom po świniobiciu (dzieci w zamian za to dostawały drobne pieniądze); zob. też: KRZEBT’:** (matK: ŁW).

KRZEBT *rz. mnż, kuch.* **‘mięso zwierząt, oddzielone od kręgosłupa lub razem z kością, roznoszone przez dzieci rodzinie, sąsiadom po świniobiciu (dzieci w zamian za to dostawały drobne pieniądze)’:** *Krzebty nosić – dzieci nosom, swojim bliskim sie daje* (matK: Fr); *Krzebt – słónina, co sie trzimie grzbietu, razym ś nim* (matK: Fr); *Krzebt sie nosi krewnym, znajomym, wycino sie jaz do ogóna* matK: (ŁN); *Krzebt || krzebst; krzebtu trza odniyś rodzinie* (matK: Rp); *Krzebt to tyn grzbiet ze świnie* (matK: Nd); *Zaniesies Franuś krzebt do ciotki Zośki* (matK: Fr); *Krzebt ze słóninom rozdaje sie rodzinie* (matK: Tr); *– A w dniu świniobicia to nie było takiego miysa, co sie tyz somsiadom oddawało? – Ne krzebty? No to sie dawało w dniu świniobicia. No to kawołek, to sie wycinało grzbiet i ciyni na takie kawołki, ze kielo komu, kielo majom, jak majom do somsiadów cy do rodziny dać, no to cy było osiym cy dziesiynć kawołków, no to dawali razym z tom słóninom i jesce jakiegosi tam miyska do tego dali, noji dzieci to sie ciesyły, bo leciały zaniyś. Idź tam do tego cy do tamtego, a juz jym ftosi tam doł jakiesi grosiki, to, to było. Noji kiska jak była juz, to jesce i kiske prziłozyli do, ku tymu krzebcie, to sie wołało krzebt* (MMilMCK: Nd); *Krzebt, ne to jak sie świnie za... zabiyło, to sie nie rozcinało przez środek jak, ino sie ciyno z jednyj i z drugiyj st... i to był krzebt, jak jes kryngosłup, to z... sie ciyno z jednyj strony jak zeberka, a to, co... i to był krzebt, i to krzebt nosi* (KorpSp: Fr); *I co jesce jak sie świnie biyło, to my lubieli straśnie, bo my nosiyli krzebt i to gdzie odniós krzebt, to dali grosicka, ne to, ne to mamo gdzie jesce zaniyś? Bo jesce by tam dali, jesce troche jakiegosi grosa, jesce tu by dali grosa, ne to mama: – E, wy byście całom świnie roznieśli, nale to tak sie zaniesło, bo potym jak ktosi świnie biył, to zaś wróciył, to juz było świeze to miynsko takie, rosołek był taki dobry* (KorpSp: ŁW); (SSWG 14); *Jak sie oskoblyło, no to sie wsadzało taki orcyk do zadnif nóg i dźwigało sie jom na łańcuchu, neji rozbiyrali, po koleji wycinali krzebt, bo nie było lodówek, to tak po rodzinie roznosiyli, po takiyj porcji, no rosołowyj moze, jak by dziś powiedzieć. Krzebt nazywali, noji kiski troche i tak dzieci roznosiyły rodzinie* (KorpSp: NB); *Krzebt to fałatek miysa ze spyrkom i pore kisek. To sie zanosiyło do rodziny i somsiadów, kielo sie zaniesoło, telo wróciyli, jak óni świnie biyli. Reśte miysa, połcie spyrki, sołdry, bocki, to sie sićko narosolyło i uwyndziyło. Był to zapas na długo* (BrzyzŚw: Kr); (Dr, Fr, Kc, Kr, ŁN, ŁW, NB, Nd, Rp, Tr). [**krzebst** – ŁW; **pokrzebst** – Łp]

KRZEBTOWY *przym.* **‘od rz. KRZEBT’:** *Kazdymu tam-eś uciupała tego krzebtowego i tam schabowego troche tego miynsa troche* (KorpSp: NdZ).

KRZEFKAĆ SIE *cz. ndk* **‘o świni: przejawiać popęd płciowy; zob. też: HUKAĆ SIE’:** (matK: Rp).

KRZEFTAĆ SIE *cz. ndk* **‘o świni: przejawiać popęd płciowy; zob. też: HUKAĆ SIE’:** *Świnia sie krzefce* (matK: Łp).

KRZEK *rz. mnż* **‘jaja żab w galaretowatej substancji; zob. też: ZIABIE SKRZEKI; 📷 Tabl. I’:** (matK: Kr).

KRZEMIYNIASTE DRZEWO *bud.* **‘drzewo mające poskręcane słoje, przesunięty rdzeń, krzywe, nienadające się na materiał budowlany; drzewo takie rośnie w niekorzystnych warunkach, np. na skarpie, nad potokiem’:** *Krzemiyniaste drzewo, óno rosło dziesi w ubocy i to jes tak po polsku powiedzieć, ni mo środkowe ułozynie rdzynia. Óno ni miało rdzynia na środku, z jednyj strony, i to wołali krzemiyniaste, bo te drzewa, óny sie krynciyły. Krzemiyniaste drzewa nie były dobre w budownictwie ani na de... deski, bo wyginało, to był tyn twardziel, ftory drzewo naciongoł. No, to u nos tak wołali* (Kc).

KRZEMIYŃ *rz. mnż* **‘kamień, który wraz z KRZESIWEM stanowił zestaw narzędzi do rozniecania ognia; stalowym krzesiwem uderzało się o krzemień, wydobywając iskrę’:** *Downi krzesali ogiyń z krzemiynia* (matK: Nd); *Krzemiyń takom stalowom ocyłkom cuchało sie, próchno suche sie chyciyło* (matK: Tr); *Downiyj krzesali ogiyń z krzemiynia* (matK: Nd); *Krzemiyń cuchło sie tyngo takom ocyłkom* (matK: Tr); (Fr, ŁN, Łp, Nd, Tr). [**krzesadło** – Fs, ŁW; **krzymiyń** – Fr, Fs, Kc]

KRZEPKI *przym.* **‘silny, żwawy, energiczny’:** *Takie krzepkie chłopcysko, co jo by go nie wznion na służbe, bedzie robociół* (matK: Łp); *Mocny, krzepki, choć stary* (matK: Tr); (Dr, Łp, Tr).

KRZESAĆ *cz. ndk*

1. *bud.* **‘obrabiać siekierą, toporem boczne powierzchnie belek, słupów itp.; ciosać’:** *Topór || krzesanica, co belki krzesom* (matK: ŁN); *Topór syroki ściany krzesać* (matK: ŁW); *Krzesać = ciosać || ociosuwać* (matK: Tr); *Budorzik pozganiom,*

pojednom ik, tak budujom. Drzewo mom nawozone, gotowe; krzesom, ryftujom (BubSpT 20: CzG); *Kiedy w downyf casaf budownictwo na dziedzinaf było, nie lyn wionźby dachowe, ale i ściany, i powała z drzewa. Wtedy nie było rzezanyf w gatraf (tartak), ale wsićko krzesane ryncnie* (Iwan 44: Nd); *No. My krzesali takiemi siykierami syćkie drzewa, jak downo jo jak mioł sesnoście roków, bo było w seśdziesiontym sóstym roku, jo zacon robić z majstrym tutok z Kacwina, to my krzesali drzewa siykierami. I nie woziyło sie drzewo na troc, zeby tam rzezać belki, ale siykierami my krzesali. W zimie sie woziyło drzewa...* [– Ale to takimi cieślicami] – *Takimi jak tota. Bo jesce były i topory, ale u nos tu nie uzywali toporów, nie, siykierami...* (Kc); (CzG, Fr, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

2. **‘uderzać KRZESIWEM o KRZEMIEŃ (rzadziej: pocierać zapałką o draskę) w celu rozniecenia ognia’:** *Ocełka – zelazne, co krzesało* (matK: Łp); *Tarli albo krzesali ogiyń* (TPPG I 104: ŁN); *Downiyj krzesali ogiyń z krzemiynia* (matK: Nd); (ŁN, Łp, Nd).

KRZESADŁO *rz. n, daw.* **‘kamień, który wraz z KRZESIWEM stanowił zestaw narzędzi do rozniecania ognia; stalowym krzesiwem uderzało się o krzemień, wydobywając iskrę; zob. też: KRZEMIYŃ’:** (matK: Fs, ŁW).

KRZESANICA *rz. ż*

1. *bud.* **‘siekiera ciesielska o szerokim ostrzu (w przeciwieństwie do ROMBANICY), służąca do ociosywania belek przygotowanych na budowę domu; zob. też: CIEŚLICA; 📷 Tabl. III’:** *Topór || krzesanica, co belki krzesom* (matK: ŁN); (Fr, Fs, ŁN, Tr).
2. **‘urodziwa dziewczyna, kobieta; zob. też: KRASAWICA’:** *Była tako jedna krzesanica okrutnie ładno i paradno. (...) Chodziół tyz tam cosi ku tyj krzesanicy, ale óna nie bar go fciała i ón sie potym ozyniół. Óna zaś telo przebiyrała, przebiyrała, ze starom dziywkom została* (GrJMSp 256).

KRZESANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. KRZESAĆ’:** *Rombanica do scypanio drzewa, cieślica do krzesanio* (matK: Łp); *Topór do krzesanio* (matK: Nd); (Łp, Nd).

KRZESANY *rz. mż, muz.* **‘rodzaj tańca góralskiego, w którym tancerz uderza piętą o piętę’:** *Tońcyli, ale to ino była ta ozwodno, po dwa moze troche krzesany* (KorpSp: Rp); *Przibacuwoł se. Mioł tam i frejyrke. Jyj ocka ciyrne śmioły sie do niego. A kie zatońcoł krzesanego, to jaze muzyka go pod sosrymb niesła* (SpCzyt 36: Rp); (Rp).

KRZESIWKO *rz. n, str.* **‘zakończenie PARZYNICY trybskiej, mające kształt rombu; nazwa przejęta ze zdobienia PARZYNICY podhalańskiej; 📷 Tabl. IV’:** *Portki trybskie to zawse poznom po góralskiyj parzynicy i po krzesiwku, co jom kóńcy. Na portkaf to sie wysywo kule, kogutki, dziewiynciorniki, krzesiwko, a i ostatnio kwiotecki* (pmKosz: Tr); *Parzenica trybsko rozwijała sie, jak u Góroli i to stamtela my brali nazwy i wzory, kogutki, krzesiwko, kule, to syćko od nif, zaś od jurgowskiyj my zapozycyli z casym kwiotki* (pmKosz: Tr).

KRZESIWO *rz. n* **‘dawny metalowy przyrząd do krzesania iskier (poprzez uderzanie o krzemień), przypominający kształtem dużą literę B’:** *Krzesiwo = chubka + rysadło* (matK: Nd); *Staryj sie udało tak z góry na niego pośryć, jaze osłupiała i godo: – O wrodosiu stary, godo, som nie wiys, gdzie co pchos, a potym kieby sukoł i sukoł, a za kapelusiskiym to co? Stary sie pomacoł, jesce go roz wiynkso złość wziyna, teroz juz na siebie, bo fajka naprowde za kapelusym siedziała i krzesiwo, ale juz nic nie godo* (BubSpT 116: ŁW); *Zawijacka dopadła Michołka na polanie. Kie zagnoł bydlynta do kolyby, był zmarzniony jak śpik na dachu. W izbicy było zimno, wiater pchoł śniyg sićkimi sparami. Strak przejon chłopca. Palcami zdryntwiałymi od mrozu zacon sukać krzesiwa i hubki, ale sićko było mokre* (SpCzyt 106: Jw); *Ogiyń to downiyj nie był polony od zopołka* [*sic*]. *Piyrsy i najwoźniyjsy ogiyń, to był od pierona, to był Bozy ogiyń. Drugi ogiyń to był od krzesiwa – co go krzesali i to był świynty ogiyń, co go wse trza sanuwać, bo to był ogiyń prowdziwy, a nie od zopołków. To był stary ogiyń i piyrsy na świecie, bo piyrsy człek był pastyrzym. Na Wielkom Sobote, kie ogiyń świyncom, to sie zapolo tyn krzesany ogiyń i tyn mo moc, i jego wyngle majom moc. Downiyj to brali tyn ogiyń w chałupe kozdy, tero taki polom na holak* (BazWierz 83: CzG); (TPPG I 104: ŁN); (CzG, Fr, Jw, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

KRZESŁO *rz. n* **‘mebel służący do siedzenia dla jednej osoby, z oparciem, bez podpórek pod ręce; 📷 Tabl. II’:** *Krzesło – stołek z oparciym* (matK: Łp); *Krzesło – stołek opiyracny* (matK: Fs); *Jak chłop przidzie, tak ni mo kiedy se sprzontać, to ruci tam na stoł cy na krzesło, to zeby mu zawiysiyła* (GrJMSp 324); *Roz, jak zek położół serdok na krześle, to pies mi cały baranek zgryz, bo myśloł, ze to owca, a zaś kiedy indziyj, to jak zek dłuzyj zostoł w karcmie i zabocółek prziniyś du dómu serdoka, to inok sie obudziół, musiołek po niego*

lecieć, bo baba z kijym za mnom stoła (pmKosz: Jw); (ogsp.). [**krzasło** – CzG, Fs, Kr, ŁN, Rp, Tr]

KRZESNANEK *rz. mos*

1. **‘ojciec chrzestny – dla rodziców dziecka lub jeden dla drugiego; zob. też: KRZESNY w zn. 1.’:** *Neji kumotrzi, nody to kumotrzi tacy, tyz tak sie nazywali ci, to zaś starzi sie nazywali kumoter, kumotrze, no, niy? A to dzieci zaś krzesnanek gwarzom* (KorpSp: Jw); *Na u nos tak było, ze krzesnanek był jedyn, ze to tak było, niy? Ze na przikład ociec nosiył jymu sićkie dzieci, a tamten zaś nosiył sićkie nom jedyn krzesnanek był* (KorpSp: Jw); (CoWś 237); (CzG, Jw, Rp).
2. **‘syn chrzestny; zob. też: KRZEŚNIK’:** (matK: CzG, Jw).

KRZESNANKOWIE *rz. mos* **‘z perspektywy rodziców dziecka: ojciec chrzestny i matka chrzestna razem; rodzice chrzestni; zob. też: KUMOTROWIE’:** *Downo nie krzciyli tak jak dzisiok. Downo kumotrowie do kościoła dziecko wieźli, ojcowie nie śli. To dopiyrzo teroz wysło toto. To nie tak downo wysło. Ojcowie se w dóma siedzieli, napytali furmana, krzesnankowie dziecko okrzciyli, prziwieźli du dómu i były krzciny* (GrJMSp 318); *– A wy godocie, Jasiu, krzestni? Bo my juz nie godome w Niedzicy. – Krzesnankowie, krzesnanek i krzesno matka* (CzG); *– U nos jes gótka i potek* (Nd); *– Jurgów, Rzepiska tyz mo krzesnanek i krzesno matka* (CzG); (CzG, Nd).

KRZESNO *rz. ż* **‘matka chrzestna’:** *Krzesno* || *gótka* (matK: Kc); *Ale jesce przed krzcinami, zeby wiedzieć, kto pudzie za krzesnom i za krzesnego, tak zwani, u nos sie to wołało kumotrowie, to sło sie z pocesnom. Przichodziyła abo siostra tyj młodyj matki abo ftosi z nojblizsyj rodziny i wybrali, ze za kumotre wo... bedzies wołać sobie abo kolezianke, abo bedzies wołać z rodziny, nojb... noj... nojbardziyj to sie z rodziny zawse kogosi wołało, noji sło sie z pocesnom tak zwanom do kumotry. Wziyno sie, niesło sie cosi do jedzynio, jakiesi tam moze pankuski i wołało sie: – Słuchoj Maryńko, cy byś sła nom za kumotre? Bedymy robić krzciny teroz w niedziele. No zazwycoj nifto nie odpowiedzioł, bo tego godajom, ze sie nie odpowiadało, kazdy, kazdo ta dziywcyna wybrano na kumotre sie obiecuwała, ze pudzie i do, a do kumotra tyz. Na kumotra tyz trza było wybrać, zaś z rodziny moze młodego ojca, noj tyz sło sie do nif. Wziyno sie i flaske, no bo jakby napytuwać, a nic nie pocynstuwać* (Kc); (GrJMSp 173); (CzG, Kc, Kr, Łp, Rp, Tr). [**gótka** – Fr, ŁN; **krzesnomatka** – Jw, Łp, Rp, Tr; **krzesno matka** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kr, Łp, Nd, Rp;]

KRZESNOMATKA *rz. ż* **‘chrzestna matka; zob. też: KRZESNO’:** *Jak sie mi tam zimujecie krzesnomatko?* (matK: Rp); (Jw, Łp, Rp, Tr).

KRZESNO MATKA **‘chrzestna matka; zob. też: KRZESNO’:** *Sićka fcieli pomogać, a ino jedyn drugiymu przeskodzoł. Babka tyz pomogała, ale i co rus spoziyrała smutno na Hanusie, ftoro co filecke sie dopytywała: – Mamo, a co dostanym od krzesnyj matki?* (SpCzyt 100: Kr); Marta: (Do siedzących za stołem) – *Musym wom powiedzieć, ze nasa Aniela wsićko juz kupiyła na jarmaku prze dziecko, be paradnom gótkom.* Aniela: – *O ty kolero, nedy tego sie nie godo, dy i tak fsićka wiedzom, ze krzesno matka odziynie krzcielne dziecku musi dać. Dziś wziynaf jacy cyrwony snurek, świyncone ziele i zombek cosnyku pod zogłówecek, zeby zodnyj chorości mało nie chyciyła* (Czard 74: Nd); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kr, Łp, Nd, Rp).

KRZESNOOCIEC *rz. mos* **‘ojciec chrzestny; zob. też: KRZESNY w zn. 1.’:** (matK: Tr).

KRZESNY *rz. mos*

1. **‘ojciec chrzestny’:** *Potek* || *krzesny* (matK: Kc, Kr); *Powiydzmy przichodzi krzesny, bo kcioł sie tam dowiedzieć o wianie prze ... jakie wiano dadzom dziywce, jak sie za bedzie wydawać za jego krześnioka* (KorpSp: Nd); (GrJMSp 173); (Dr, Jw, Kc, Kr, Nd, Tr). [**chrzesny ociec** – CzG, Dr; **krzesnanek** – CzG, Jw, Rp; **krzesnoociec** – Tr; **krzesny ociec** – Rp; **kumoter** – ogsp.; **potek** – Fr, Kr, Łp, ŁW, Nd; **putek** – Kc]
2. **‘grzecznościowo w zwrotach do mężczyzny, z którym jest się rodzicem chrzestnym tego samego dziecka; współcześnie, wzorem górali podhalańskich wyraz używany przy bezpośrednim zwracaniu się do starszego mężczyzny’:** *Krzesny, pamiyntocie, jak my odrzykali razym Janicka do krztu, a dziś sie juz zyni* (Nd).

   zob. fraz.:
   KRZESNO MATKA
   KRZESNY OCIEC
   KRZEŚNI OJCOWIE

KRZESNY OCIEC **‘ojciec chrzestny; zob. też: KRZESNY w zn. 1.’:** *Zaroz tyz kóniusia wyprzongli. Dali mu kónicynki do złobu, a ojca krzesnego wziyni do izby ugościć* (SpCzyt 86: Rp).

KRZEST *rz. mnż* **‘ogpol. chrzest’:** *Cały kerst* || *krzest* (matK: NB); *U nos niedługo, nojwiyncyj dwa tygodnie do krztu go wiedom, niesom kumotry, kumotrowie, to ci chrześni ojcowie. No to idom prosić go, idzie tako, pośłom jedno z dómu, cy matka idzie prosi albo, abo i ojciec*

tego dziecka, i zanosi pół litra wódki do jednego, do chrzesnego ojca i do chrzesny matki, tak (BubSpT 29: Dr); *No właśnie, w ogóle sie nie wynosiyło dziecka do krztu, przed krztym, pokiela dziecko nie było okrzcone, nie było wolno go wyniyś do pola absolutnie! Ani tako baba, co, co urodziyła to dziecko, w ogóle nie śmiała do pola wychodzić ani nigdzie na chałupy iś, ani nigdzie sie pokazuwać przed krztym* (CzG); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, NB, Nd, Rp, Tr). [**chrzest** – Łp; **kerst** – CzG, Łp]

⊛ *– A jakieś przesondy zwionzane z krztym dziecka? – No to, jak dziecko do krztu nieśli, no to zawse tamok do smatki zawiynyli choć piyntke chleba cy nawet skórke z chleba, noji ku tymu piniondza. I zawse mu to wkładali tam do nogów albo pod główke, no dzie było miejsce, tam dziesik wsturzyli do pierzinki. Zeby nie było całe zycie głodne, zeby mu nie brakuwało chleba i zeby mu piniyndzy nie brakuwało, bo to w zyciu jes jednak nie nowoźniyjse, ale jednak wozne rzecy* (Fr).

zob. fraz.:

NOSIĆ DO KRZTU

KRZESTNI *rz. mos* **‘rodzice chrzestni w stosunku do siebie’:** *– A wy godocie, Jasiu, krzestni? Bo my juz nie godome w Niedzicy. – Krzesnankowie, krzesnanek i krzesno matka* (CzG); *– U nos jes gótka i potek* (Nd); *– Jurgów, Rzepiska tyz mo krzesnanek i krzesno matka* (CzG). [**krzestnowie** – Tr]

KRZESTNOWIE *rz. mos*

1. **‘rodzice chrzestni w stosunku do siebie; zob. też: KRZESTNI’:** (matK: Tr).
2. **‘dzieci chrzestne w stosunku do siebie’:** (matK: Dr).

KRZESUWAĆ *cz. iter.* **‘wielokrotnie obcinać siekierą boczne gałęzie, sęki’:** *Krzesuwać – obcinać z gałynzi drzewo* (matK: Kr).

KRZESUWANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. KRZESUWAĆ’:** *Kosok do krzesuwanio gałynzi* (matK: Nd).

KRZEŚCIJON *rz. mos* **‘człowiek wyznania rzymskokatolickiego’:** *Katolik || krześcijon* (matK: Fs); (Fs, Tr).

KRZEŚNICA *rz. ż* **‘córka chrzestna’:** *Moja krześnica to juz duze dziywce* (Nd); (GrJMSp 173); (Fr, Nd, Tr).

KRZEŚNICKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. KRZEŚNICA’:** *Pewnyj niedzieli w Jurgowie przi kościele tak sie prziwitały Jurgowianka z Cornogórzankom: – E, witojciez krześnicko, witojciez! Jakze ta zyjecie? – E, dyć wiycie, jak sie to zyje wdowie z drobnymi dzieciami* (BubSpT 115: ŁW).

KRZEŚNIE *rz. n* **‘dziecko, którego jest się ojcem chrzestnym lub matką chrzestną; chrześniak’:** *Krześnie, krześniencia* (matK: CzG).

KRZEŚNIK *rz. mos* **‘syn chrzestny’:** (GrJMSp 173); (CzG, Łp). [**krzesnanek** – CzG, Jw; **krześniok** – Dr, Fr, Kc, Kr, Łp, Nd, Tr]

KRZEŚNI OJCOWIE ‘ojciec chrzestny i matka chrzestna razem; rodzice chrzestni’: [*– Fto prziseł namowiać?*] *– Nedy mój chłop, niy? Przišli, prziseł namowiać tam z... Cy... Nie wiym, cy to byli ojcowie, cy to byli potkowie, jak downo wołali krześni ojcowie, ne to, ne to, to tam sie z ojcami dogaduwali* (RnS 175: ŁW); (ŁW, Tr).

KRZEŚNIOK *rz. mos* **‘syn chrzestny; zob. też: KRZEŚNIK’:** *Nasi kumotrowie wse pamiyntajom o swojym krześnioku* (Nd); *Powiydzmy przichodzi krzesny, bo kcioł sie tam dowiedzieć o wianie, jakie wiano dadzom dziywce, jak sie za, bedzie wydawać za jego krześnioka* (KorpSp: Nd); [– A czy ma Pan kogoś, żeby przekazać mu swoje tajniki pszczelarskie?] *– Tym, tym mojim krześniokom* (Kc); (Dr, Fr, Kc, Kr, Łp, Nd, Tr).

KRZEŚNIONTKO *rz. n* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o KRZEŚNIYNCIU’:** (matK: Fr, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr).

KRZICEĆ zob. KRZIKNÓĆ

KRZICEĆ [i syn.] **ZYWYM GŁOSYM ‘wrzeszczeć przeraźliwie’:** *Jo pamiyntom, jakef do skoły chodziyła, to mi tak zimno było, to jakef przichodziyła du dómu, to nie... to jo zywym głosym krzicała, co mi za pazdury zasło, wiycie, bo to tak no takie, tak zimno było. To jakef położyła do wody goroncy, to taki ból w palcaf był niesamowity, to potym mama wziyna mi, tak chytro tak sulała, sulała, co przisły ty palce do siebie* (RnS 77: Fs).

KRZIĆ *cz. ndk* **‘skrzyć, połyskiwać’:** *Śniyg krzi* (matK: Nd).

KRZIK *rz. mnż* **‘ogpol. krzyk’:** *Krzik po dziedzinie* (matK: Fr); *Ón zapowiadoł babie swoji i potym dopiyro krzik i biyda!* (matK: Rp); *Kie przisły pytacki, krziku, durku druscki narobiyły, do kómory zaziyrały, młodego sukały, a młody pon musioł być odzioty w świyntalny oblyk, a i kiyrpce trza było mieć obwionzane wkoło nogi rzemyckami, musiały być cyste. Na zoli ni mogło być widać marasu, bo znacyło to, ze baba be całe zycie za nim sprzontać, a młodo nie garnyła do takiego zycio. Jak juz go uwidziała paradnego i wysykuwanego, to dawała mu biołom smatke i juz móg na wesele sie sykuwać* (pmKosz: CzG); *Jyndrkowi sie to nie barz widziało, nale jak opedzioł ojcu, to se uradziyli, ze óno by to*

nieźle było nie słuchać na starość krziku dziecisk (BalSKD 98: Fr); (ogsp.).

KRZIKAC *rz. mos* **'z niechęcią o mężczyźnie krzykliwym, mówiącym zbyt głośno':** (GrJMSp 238); (Fr, ŁN).

KRZIKAĆ *cz. ndk* **'o niektórych ptakach: wydawać głośny, właściwy sobie głos':** *Gyńś krziko* (matK: CzG).

KRZIKLAWY *przym.* **'o człowieku: mówiący zbyt głośno, krzykliwy':** (GrJMSp 238).

KRZIKNÓĆ *cz. dk* – **KRZICEĆ** *ndk*

1. **'powiedzieć coś podniesionym głosem, zawołać głośno, głosem dać znać o sobie; też: podniesionym głosem uzewnętrznić emocje, złajać kogoś':** *Co telo krzicycie* (matK: Fs); *A choćby jak na niego był krzicoł ociec* (matK: Dr); *Baba krzicała na niego, klyna mu* (matK: Łp); *Krzicały na mnie takie stare baby* (matK: ŁW); *Zbluzgoł dziywce ocami, jaze sie skurcyła. – Z cego sie hingoces?! – krziknół na niom. Wystrochano jesce wiyncyj, staje pomału ze skały i dawoj dyrdym bez ławe na ksiyndzowom zohrade* (SpCzyt 18: Nd); *Zwady nie było kónca, jaze prezes stanół i krziknół: – Juz za rok wybierecie se inksy zarzond, a kied jeście nos łónskiego roku wybrali, to my utrzimujyme zasady, jakie mieli jesce nasi pradziadkowie* (SpCzyt 111: Nd); (ogsp.).
2. **'o niektórych ptakach: wydać donośny głos':** *Gyńś krzicy* (matK: Fs); *Kura krzicy* (matK: CzG, Fs, Kr, Łp, Tr); *Krzicy gyńś, kura* (matK: Dr); *Gyńś gyngo, krzicy* (matK: ŁN); *Krzicy kura* [gdy znie-sie jajko] (matK: Łp); *Nie krzic tak* [do gęsi] (matK: Nd); (ogsp.).

KRZIKUWAĆ *cz. iter.* **'nawoływać, panikować':** (matK: Jw).

KRZIPAĆ zob. KRZIPNÓĆ

KRZIPANIE *rz. n* **'kaszel; zob. też: KRZIPOTA':** *– To jes na krzipanie? – To jes na krzipanie* [syrop z mniszka lekarskiego], *jest bardzo dobrze, bo syćko świyze witaminy. Tak ze to bardzo dobre witaminy były. – To takie, to taki miód, niby psceli miód, godeli, ze to jak sie ugotuje, to taki jak miód* (CzG).

KRZIPIEĆ *cz. ndk* **'o człowieku: kaszleć (z powodu przeziębienia lub gruźlicy)':** *Dusi go || krzipie* (matK: Kr); *Krzipie – po polsku sie godo kaśli* (matK: Kr); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁW, Rp, Tr).

KRZIPKAĆ *cz. ndk* **'lekko kaszleć':** *Krzipko – to dziecko* (matK: Kc); (Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, Nd, Tr).

KRZIPNÓĆ *cz. dk* – **KRZIPAĆ** *ndk* **'o człowieku: kaszlnąć (z powodu przeziębienia lub gruźlicy)':** *Ebo jak krzipały te dzieci, no to, na zaparzyli na, na tego rumianku przikrył sie chustkom jakom i tak sie parzyły te dzieci tym, tym rumiankiym* (pmBarnasz: Fr); *Mnie sie okrutnie krzipać fciało i wstrzimuwołek sie, i wstrzimuwoł, i narozek popuściół, i krzipnół. Złodziyj sie zlonk, ze go łapiom, naroz puściół ul* (KowPluc 47: Jw); *Byłabyf go nie słysała, jagby nie krzipnół* (pmMich: Fr); *Krzipoj, krzipoj, pudyme do doktora po proski* (CoWś 230: NB); (SSWG 14); (Dr, Fr, Jw, Kc, Kr, NB, Nd).

KRZIPOPA *rz. ż* **'rów doprowadzający wodę z JAZU do warsztatów, w których do napędu urządzeń wykorzystywano energię wodną, zwłaszcza do młyna, ale też do tartaku, folusza, GONCIARNI; zob. też: PRZIKOPA; 📷 Tabl. V':** *Krzipopa – tako woda, młyn ciongnie* (matK: Fr); (Fr, Kr).

KRZIPOTA *rz. ż* **'długotrwały kaszel':** *Dusi go, krzipote mo* (matK: ŁN); *Krzipota to tyn kasiel* (matK: Fr); *Na kapuścisku rós tyn rumianek i tyn rumianek sie nazbiyrało i to było takie lykarstwo. Noji mlyko sie maściyło, wiys co, uto... uteguwało sie cukru, upolyło, zaloło sie go mlykiym i potym sie rozpuściył tyn cukier, i to było lykarstwo na krzipote. Nawet miodu ludzie nie znali, nawet miodu, ba tyn cukier i tak sie z tym, z tym cukrym, troche masła sie ruciyło i tego, i tego cukru, i tak sie to upolyło, i tak troche to mlyko było troche maśniyjse i tak sie piyło to mlyko* (CzG); (ogsp.). [**kasiel** – Fr; **krzipanie** – CzG; **krzpipota** – ŁN]

KRZIWDA *rz. ż* **'wyrządzona komuś szkoda moralna, fizyczna lub materialna':** *Zrobiół mu krziwde || okrziwdziół go* (matK: Łp); *Markocym sie, jak mi fto krziwde zrobi* (matK: Nd); *Roz, kie chłopi paśli tam kónie, przisła ku niym jakosi panicka, bo jako inacyj pedzieć. Nie była to zodno baba ze wsi, ino boginka. Była chudo i sićko miała długie – włosy, rynce i nogi. Chodziyła w długiyj kosuli, bez zopaski i bez smatki. Nie wiada, skond sie tam wziyna, ale chłopom nie robiyła nijakiyj krziwdy* (SpCzyt 150: Jw); (ogsp.).

KRZIWDUWAĆ *cz. ndk*

1. **'wyrządzać komuś krzywdę; zob. też: KRZIWDZIĆ':** *Krziwduwać – kie komu wypasie, krziwde wyrzondzi* (matK: Fs).
2. **'narzekać, czując się pokrzywdzonym':** (matK: Fr).

KRZIWDUWAĆ SE *cz. ndk* **'odbierać coś jako krzywdę, uskarżać się':** (matK: Nd). [**krziwdzić se** – Dr, Łp; **krziwdzić sie** – Kr]

KRZIWDZIĆ *cz. ndk* **'wyrządzać komuś krzywdę':** *Krziwdziół biydnyk ludzi* (matK: CzG). [**krziwduwać** – Fs]

KRZIWDZIĆ SE *cz. ndk* **'odbierać coś jako krzywdę, uskarżać się; zob. też: KRZIWDUWAĆ SE':**

Krziwdzi se, co mu mało dali (matK: Dr); *Ściyrnio ostała diebłu, a chłopu zboze, noji ón se potym krziwdziół* (matK: Łp); (Dr, Łp).

KRZIWDZIĆ SIE *cz. ndk* **‘odbierać coś jako krzywdę, uskarżać się; zob. też: KRZIWDUWAĆ SE’:** *Przisełeś du dómu, zaś na tyj gazdówie, o północy my snopy zwoziyli, tyn z... rano o piontyj juz na nogaf, neji jakosi jo wiym, nie krziwdziyło sie* (KorpSp: Kr).

KRZIWICA *rz. ż* **‘ogpol. krzywica; choroba ludzi i zwierząt (u krów i owiec objawiająca się skrzywieniem kończyn)’:** *O krziwicy to wiem, w przipadku krziwicy to zbiyrano pokrziwy i tymi pokrziwami po prostu kładziono na przikłod jakimś takim bawełne i ta tom bawełne kładziono te po prostu pokrziwy. A były tyz osoby takie, ktore potrafiyły sie parzić tymi po prostu pokrziwami. To tak samo jak na przikłod w przipadku zwierzont, niy? Kurcontka tyz miały krziwice, to bardzo duzo zbiyrało sie pokrziw, te pokrziwy dodawano do jojka, do potraw, ktore tam zjadały kurki, kurcontka* (Nd); (CzG, Fr, Jw, Nd). [**angielsko chorość** – Nd; **angiełka** – CzG, Fr; **anglicka** – Nd; **anglicko choroba** – Kc, Nd, Rp; **anglicko chorość** – CzG, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr; **janglicko choroba** – Rp]

KRZIWIĆ I *cz. ndk* **‘czynić coś krzywym, wyginać’:** (matK: Kc).

KRZIWIĆ II *cz. nieos. ndk* **‘coś ulega skrzywieniu, wygięciu na skutek wewnętrznych naprężeń, choroby’:** *My go zbiyrały i susyły, bo krwownik jes dobry na zołondek, jak wrzody som abo jak dziesi w środku krew leci, to herbata z krwownika jes barz dobro. Nie ino na zołondek, ale tyz jak na głowie łupiyz jes abo masne włosy, to trza warzić to ziele i płókać tym głowe, to pomogo. Małym pulkom tyz dobrze dawać taki drobno posiekany krwownik, bo ón mo duzo witaminók i potym idnykom nie krziwi nóg* (pmMiś: CzG).

KRZIWO *przysł.* **‘ogpol. krzywo’:** *Dróga krziwo idzie* (matK: Kr); *O, jak ty krziwo pises* (matK: Rp); *Rynka krziwo sie zrosła* (matK: Tr); (Kc, Kr, Rp, Tr).
zob. fraz.:
KRZIWO PATRZEĆ
POJRZEĆ KRZIWO

KRZIWO DZIURKA ‘tchawica’: *Poleciało mu do krziwy dziurki || zakrzipoł sie* (matK: Rp).

KRZIWOLONG *rz. mnż* **‘krziwo kopany rządek’:** *Takie krziwolongi narobić? Na wstyd* (matK: Dr).

KRZIWO PATRZEĆ ‘mieć do kogoś pretensje, żal i okazywać to niezadowoloną miną, długim milczeniem, unikaniem kogoś; dąsać się, gniewać się; zob. też: BOCYĆ SIE w zn. 1.’: *Krziwo na niego patrzi – mo brzidźki poziór* (matK: Kr); *Krziwo patrzeć || bocyć sie || bokiym patrzeć* (matK: ŁW); *Krziwo || brzidko patrzi* (matK: Kc); *Śli na wesele pytać, to potym na weselu z tego kłótnie powstawały, bitki, tyś Polok, tyś Słowiok, jedyn drugiymu takie wyrzuty robiył. No bawiyli sie ludzie jakiś cas tak wrogo ustosunkowani jedyn do drugiego, patrzeli krziwo* (BubSpT 123: Nd); (Kc, Kr, ŁW, Nd).

KRZIWY *przym.*

1. **‘ogpol. krzywy’:** *Wyprościć, kie krziwe* (matK: Fr); *Dróga krziwo tako* (matK: Fr); *Krziwe drógi* (matK: Jw); *Kośtyga, kie nogi krziwe* (matK: ŁN); *Dróga krynto || krziwo* (matK: ŁW); *Kuswaty = krziwy* (matK: Fr); Babka: *– Ni mozes dziecka rozwionzać, musi być mocno w pierzince ściśnione, zeby miało proste nogi i prosty kryngosłup. Fto by jom potym fcioł z krziwymi nogami* (Czard 81: Nd); (ogsp.). [**kuswaty** – Fr]
2. **‘o człowieku: przygarbiony, pochylony na starość’:** (matK: Dr, Łp).
zob. fraz.:
KRZIWO DZIURKA
KRZIWY OŚNIK
MIEĆ NA {*kogosi*} KRZIWE OKO

KRZIWY OŚNIK ‘narzędzie bednarskie – OŚNIK o zaokrąglonym nieco ostrzu, używany do strugania klepek do naczyń drewnianych; 📷 Tabl. V’: *Krziwy ośnik do dongów. Mały ośnik był potrzebny do struganio wonskif dongów, na takie rzecy jak kiernicka, skopiec, cyrpok cy konewka* (Iwan 49: Nd).

KRZIZ *rz. mnż*

1. **‘ogpol. krzyż, zwykle z wizerunkiem Chrystusa ukrzyżowanego’:** *Pon Jezus upadniony pod krzizym* (matK: Fr); *Krziz drewniany, kamiynny* (matK: Fr); *Krziz, krziz, jesce jedyn. Przi drógaf duzo krzizy. Ludzie se ani nie wspomnom, ze tam stojom. A krziz woło do modlitwy, zadumy abo ostrzygo od złego, ze tam był wypodek, ludzko tragedyjo* (BrzyzKrz: Kr); *– A te kosulki, co to ku krzizu nosiyli, to tyz jak były dzieci chore... – Cego? – Kosulki, jak ku krzizu, co nosiyli. – A co to, to jo nie wiym. – To ni mogli my wiedzieć, ze co to za krziz był i tyz jak komusi dziecko zachoruwało na jakomsi rózyce abo coś takie, cy zło chorość była, no to hań te kosulki nosiyli i dzieci popuscało, ze... E, to malućkim, malućkim dzieciom, takim te kosulki... – Ku krzizu. – Ku krzizu. – No, na krzizowe drógi, o! Tam, dzie krzizowe, na krzizowyk drógak. – Jak sły drógi tak. – Owinyli*

tyn krziz tom kosulko tego dziecka i tymu dziecku przechodziyło (CzG); (ogsp.).

2. **‘pionowy i poziomy ruch ręką jako znak łączności z Bogiem; wykonywany nie tylko w chwili rozpoczynania i kończenia obrzędów religijnych, modlitwy, ale też przed rozpoczynaniem ważniejszych prac, np. budowy domu, prac polowych na wiosnę i obowiązkowo przed ukrojeniem pierwszej kromki z bochenka chleba upieczonego w domu’:** *Pamiyntom, jak moji rodzice i dziadkowie, kiedy brali cały chlebuś do rynki, ze go bedom krajać, to piyrse zrobiyli na nim krziz, a jak sie trafiyło, ze kromka upadła na ziym, to zawse podnieśli kromke i pocałuwali. I nie było rozpocyncio posiyłku, zeby był bez modlidby, a w ostatecności choć sie przezegnać* (Iwan 76: Nd); *Godom, to dziecko sie dre dalyj, sie dre, a óna tu cosi kombinuje, jakiesik ryftuje wyngle, cosi. A óna wziyna, poobchodziyła dookoła kołyski, poseptała, wziyna tyn, ponosiyła tyn gorcuś, trzimała, kopciyło sie z tego gorcusia, staneła przi głowie dziecka, wziyna pośliniyła, zrobiyła mu krziz na cole, wziyna posła dookoła* (Fr); *A na drugi dziyń zaprawiało sie chlyb z tom wsićkom monkom. Jak było mało, to sie dosypuwało monki, wody sie doloło w tym korytku, zrobiyli wse krziz, neji kisło. Jak wykisło to ciasto, to wywaluwali chlyb na tofle abo w lecie na liść* [liść kapusty] (MMilMCK: Nd); (Fr, Nd).
3. **‘sposób układania snopów zboża w polu, polegający na ułożeniu z czterech SNOPKÓW krzyża na ziemi RZONSĄ do środka, a następnie dokładaniu na każde ramię jeszcze po trzy SNOPKI; w krzyżu ma być w sumie szesnaście SNOPÓW (w poszczególnych wsiach liczba ta bywa zróżnicowana), czyli MONDEL’:** *Na roli stojom trzi krzize jarcu* (Nd); *– Noji potym owies przised, zbiórki przisły. – No to, no to zaś sie wionzało snopki. Kładło sie abo do krziza, abo do kopy.* [*– Cym to sie rózniyło?*] *– No jak to, no bo, bo, boś snopki kładła normalnie tak, jak krziz. No a kopeś robiyła normalnie... – Na patyku? – Niy. Na ziym sie tak kładło po śtyry snopki, potym trzi, potym dwa, potym jedyn, noji tak sie przikrywało miyrwom* (CzG); *A jak było takie, nojbardziyj przi owsie, jak był taki jesce niedostoty, zielonkawy, a juz sie go skosiyło, to układało sie do krziza. I to ón juz zostajoł, cy loło, cy grzoło. To sie ustawiało zaś tak w snopy i tak, taki krziz* [informator demonstruje]. *I te rzonse, te zboza, to były w jednym miejscu. – Do środka, do środka. – A słóma była, wystajała zawse. Noji to sie kładło if śtyry razy, po śtyry razy if na wysokość, jedyn na drugi razy śtyry to sesnoście i siedymnostego na wiyrf, i na to sie przirucało miyrwe, zeby tam nie naloło, bo óno to musiało stoć przinojmniyj tydziyń, a i wiyncyj* (Kc); *Mondel u nos mioł siedymnoście, siedymnoście snopków sie kładło do mondla, w Niedzicy osiymnoście. A krzize kładli wtedy, jak było zboze nie barz suche, a juz go... idzie dysc, no to go powionzali tyz w snopy, tyz w snopy, snopy takie, ale, ale ułozyli na krziz. Zboze jako to rzonse razym tak dali i tak, a te dupy tam były na polu, na wiyrf rzuciyli miyrwe i óno musiało siedzieć tam choć ze dwa tyźnie, zeby go wiater przeduchoł i mogło iś, mogło iś do stodoły.* [Żona] *– Miyrwa to toto, co sie zagrabuwało po tym i to takie było pomiyrwione.* [Informator] *– No u nos my miyrzwe takom zarzucali na wiyrf i to tak stoło. Nobarzyj, nobarzyj owies, bo owies tu był juz niby źrały, a słóma jesce była tako zie..., zielono, mokro, musiała óna sie tam dopiyro wy... wyluftuwać, zeby, zeby jom móc było wzionś do so... do sopy* (Kc); *Ne układało sie potym do mondli to mondel, to było osiymnoście snopów, ale to trza było umieć piyknie położyć, niy? I taki stoł, tak stoł, a jak krzize, to zaś sie kładło rzonsom tak do kupy je... tak i neji z drugiyj strony tak, to sie wołoł krziz, bo to tyz sie kładło sesnoście snopów cy kielo, jak ci pasuwało wysokość, niy? – Do krziza sie kładło. – Nale to w tym krzizu to mogły na file, jak, jak była pogoda, a nie było dosusone, to zeby tyn spodek to rzitowie wyskło, no to boki były pr... to s... jesce ob... obskło i tak, wiys, wycewiało, a jak przisеł dysc, to i do tego naloło tyz, nale to juz tak mogło przitrzimać na file* (KorpSp: Nd); *To sie kosi kosom na pokos, na pokos sie skosi, to siedzi na ziymi dwa dni, to juz jak dwa dni dobro pogoda, to usknie, potym sie idzie z grabiami, baby idom z grabiami, noji kto jes w dóma, grabiom, na chłop idzie zaś i wionze i składo sie do takie, u nos sie nazywajom mondle, krzize, do krziza. Jak do krziza, to po dwanoście snopów* (BubSpT 134: NB); [*Jak downo zniwa wyglondały? Jak sie zboza kosiyło?*] *Ne tak, ze sie skosiyło, przewróciyło sie owies, cy tam jarzec, no co było, e tu owies i jarzec ino sioli. No to jak przisko, potym sie zgrabiyło do snopkók. Jak były mokrawe, to sie kładło taki krziz, śtyry snopki, dwa tak, a dwa tak. Noji do góry sie trzi snopki kładły, my tak trzi, trzi kładli, potym sie miyrwom przikryło. A jak były sukse, to sie robiyły kopy, to nie wiym, zaś osiym chyba, śtyry snopki tak, a śtyry stela, a śtyry stela i neji to dwa razy po śtyry, dwa razy po trzi, a potym dwa razy*

po dwa snopki, potym sie przikryło zaś miyrwom no (RnS 220: Rp); (CzG, Kc, ŁW, NB, Nd, Rp).

4. **‘dolna część pleców nad pośladkami; kręgi krzyżowe, też u zwierzęcia; zob. też: KRZIZE’:** *Jak postrzikuje, to boli krziz* (matK: Fs); *Łómie mnie w krzizu* (CoWś 230: Nd); *Tak: boli mie krziz, w krzizu mie łómie abo mie postrzikło w krzizu* (CzG); (CzG, Fs, Nd).
5. *tkac.* **‘skrzyżowane listewki w poziomych KIWKACH do przewijania nici z PRZYNDZIONKA na FALFY; też: cała konstrukcja takich KIWEK; 📷 Tabl. V’:** *Kiwki to taki krziz stoji na dziadku* (matK: Tr); *Krziz || krzizok || dziod wołali* (matK: ŁN); (ŁN, Tr).
6. **‘ciężkie doświadczenie życiowe, np. choroba, dramatyczne wydarzenie rodzinne itp.’:** *Mom wielgi krziz* (matK: Nd); *No krziz u nos z tymi chorościami, cały cos ftoresi z nos chore* (Nd).

zob. fraz.:
KRZIZ PAŃSKI
KRZIZU PAŃSKI
{*kogosi*} ŁÓMIE W KRZIZU
MIEĆ KRZIZ
NA KRZIZ
POLYNIE KRZIZA
SŁÓMY NA KRZIZ NIE PRZEŁOZYĆ

KRZIZAL *rz. ż* **‘tafla kry lodowej; zob. też: SKRZIZOL w zn. 2.’:** (matK: Dr).

KRZIZE *rz. nmos*

1. **‘dolna część pleców nad pośladkami; kręgi krzyżowe, też u zwierzęcia’:** *Nojcyńści na jesiyń krzize bolom* (matK: Fr); *Postrzoł to taki, co postrziknie w krzizaf, jak sie schyli i sie ni moze wyprościć* (matK: Kr); *Znacy – zapaduje na krzizaf, po połówce* [po 4,5 miesiąca] (matK: Łp); *Kied w krzizaf łupkalo, postrzykło chłopów cy tam baby..., no to na śparecie, na suśni, ususyli owsa. Tak ususyli, rozgrzoli, barz goroncy musioł być tyn owies, potym mieli takie torbecki lniane usyte i do tyf torbecków sie lnianyf zesypuwało tyn owies, i friśko sie przikładało na krzize, i na to sie odziywało abo ciasny sweter, abo tam jakosik lajbik, taki ciasny, zeby tyn worek z tym owsym tam siedzioł na tyf krziza f. I to tyz sie robiyło do skutku, przez pore dni, pokla nie przestalo boleć...* (pmBarnasz: Fr); *Krzize jom bolały, wyproscała plecy i sama do sobie gwarzyła: – Ej, Miyłyz Mocny Boze! Ftoz ta kiedy człekowi biydnymu pomoze* (SpCzyt 106: Jw); (ogsp.). [**krziz** – CzG, Fs, Nd; **poły** – Fr, Jw, Kc, Łp, Rp, Tr]
2. **‘tył zwierzęcia’:** [– *Kie go tak przecesoł miyndzy usami, to go móg załatwić*] – *Ón go, na kwile go przićmiyło, bo ón spod na kolana, kóniowi duzo nie trzeba. A gazda wołoł: – Jezus. Myśloł, ze go zabiył juz, a tyn kie go po, tak go przecesoł jesce roz bez krzize, jak skocył, to jesce o pół kilometra wołoł: – Ahu, ahu* [śmiech] (Kc); (Dr, Kc).

zob. fraz.:
ŁUPKO W KRZIZACH

KRZIZIATY *przym.*

1. **‘o człowieku, zwłaszcza o kobiecie: szeroki w talii, mający szerokie biodra’:** (CoWś 230).
2. **‘o materiale: mający wzór w postaci krzyżujących się pasów, prążków’:** *I co wtedy kobiety robiyły, ułatwiyły sobie zycie, zrezygnowały z lajbików, miały tylko od świynta, a syły te bluzki takie tu niby proste z kołniyrzikiym, a potym tu tak pomarscone, to wyhaftowane na guziki, całość zapinano i w takim kolorze musiała być ta bluzka jak i tyn kidel, kidle, kidle wysywały albo były to pasiate, krziziate abo punktowe* (KorpSp: Nd).

KRZIZIOK *rz. mnż, tkac.* **‘zwykle trójnożny stojak pod KIWKI; zob. też: DZIADEK II w zn. 5.; 📷 Tabl. V’:** (matK: Łp).

KRZIZOK *rz. mż*

1. *tkac.* **‘zwykle trójnożny stojak pod KIWKI; zob. też: DZIADEK II w zn. 5.; 📷 Tabl. V’:** *Krziz || krzizok || dziod wołali* (matK: ŁN).
2. **‘dwa lejce i połączone krzyżowo cztery cugle, służące do kierowania parą koni’:** (matK: Dr, Łp, Rp).
3. **‘dwa ozdobne rzemienie w paradnej HUŹDZIE końskiej, krzyżujące się poniżej czoła konia; 📷 Tabl. III’:** [– Czy dawano jakieś ozdoby na uzdę?] – *To hej były tam blancary takie wselinijakie, krzizok tu wycyntkuwany bez ónego, bez papule, bez kufe z uzdy tu seł taki, no piykny uprzonz, to piykny kóń piyknie wyglondoł, no bo jak był brzidki uprzonz, no to chocioz i kóń był fajny, ale to tak ośpeciyło sićko, no musiało być paradnie zrobione, kazdy ryftuwoł, zeby piyknie wyglondoł na kóniu, kogo to bawiyło, kogo to ciesyło* (KorpSp: Rp).

KRZIZOWATKA *rz. ż* **‘skrzyżowanie dróg’:** *Pockoj mie na krzizowatce* (matK: Łp). [**krzizówka** – Łp, Nd]

KRZIZOWATY *przym.* **‘o drodze: krzyżująca się z inną’:** *Krzizowato dróga* (matK: Fs).

KRZIZOWE DRÓGI **‘miejsce, w których droga się rozwidla; skrzyżowanie dróg, rozstaje’:** *Krzizowe drógi || krzizówka* (matK: Nd); *Idom na krzizowe drógi, wylywajom te wode* (matK: Dr); *Carownice caruwały na krzizowyf drógaf* (matK: ŁW); – *Moglibyście sie dowiedzieć, ale musicie być*

śmiałym – powiado kumoter – fnet bedzie wilijo Łucji, trza iś na krzizowe drógi za dziedzine, tam carownice tańcujom, bo to dziś if wesele. Ftoro piyrso ku wom pudzie, to ta wom je winowato. Ino coz, choćbyście i pośli, to na nic, bo wom zaroz głowe ukryncom i porozrywajom ciało na fafryngi, tak sie juz nie jednymu stało (BalNS 33: Fr); *Noji roz idom po pytaniu po Śpisu popod Murań, prześli bez las, bez potócek i dośli na krzizowe drógi, tam lezała staro obrotnica. He, naroz Pieter ozył, hipnół i łaps za tom torbe, kuknół do niyj i beu o ziym, jaz sie skurzyło, bo w niyj był piosek* (BalNS 130: Fr); *Pośli we krzizowe drógi, w Cornom Jaworowom* (SpCzyt 47: Rp); *Śli na drógi krzizowe, toci carownicy, o dwunostyj w nocy, w piyrsy piontek kozdego miesionca. Trza było iś, a nie wolno sie było oglondać, bo durki były. Śli na te drógi krzizowe, tam sie trza było nawrócić, neji zaś z powrotym jakiś kawołek iś. Ze to był jakisik okrutny strak, to jakomsik moc dawało* (pmBarnasz: Rp); (Dr, Fr, ŁW, Nd, Rp). [**krzizowo dróga** – CzG, Fr, Kr, ŁN; **ozstajne drógi** – CzG; **skrzizowo dróga** – Nd]

❁ *Jak chłopy uchlejom sie, a idom bez pole cy krzizowe drógi i śpiywajom młynarskie godzinki, a wte if corny pies, co mo gorejonce ocy drógom minie abo osceko, to if złe nie minie i cosi sie trafi* (BazWierz 98: CzG).

❁ [praktyka z Czarnej Góry:] *Jak komuś dziecko zachoruwało..., ne to te kosulki nosiyli i te dzieci popuscało, na krzizowe drógi. Owinyli tyn krziz tom kosulkom tego dziecka i to dziecko wyzdrowiało* (pmBarnasz: Łp).

❁ *Tak ze o północy sie w nocy na krzizowe drógi wygnali toci guślorze. – W wigilije, dziyń przed Łucjom? Jak to? – Chyba we wigilije toto, to juz nie bocym dokładnie, jak to było. O północy musieli tam być. Jedyn drugiego sie przeprosali. Tak ze tyn tego ściongnoł tymi, tymi swojimi* (CzG).

KRZIZOWO DRÓGA

1. **‘wielkopostne nabożeństwo, odprawiane w piątki przy stacjach Męki Pańskiej, połączone z rozważaniem i obchodzeniem rzeźb, obrazów przedstawiających etapy męki Chrystusa; też: obrazy, rzeźby przedstawiające te etapy; zob. też: DRÓGA KRZIZOWO’:** *O drugiyj mome krzizowom dróge, a potym gorzkie zole o trzeciyj* (pmMich: Fr); (Fr, Kr, ŁN).
2. **‘miejsce, w których droga się rozwidla; skrzyżowanie dróg, rozstaje; zob. też: KRZIZOWE DRÓGI’:** *Noji wyśli za miasto i tam na ty krzizowy dródze sie oześli* (BubSpT 79: Kr); *Jak to po..., po... pobabroł tom, te gusła, to, tom, te porobiska óny były takie biołe jako mlyko, takie pomyje, takie gy... Jak owce bez toto przesły, tak, kiebyś wyloł po, na dróge, na krzizowom, niy?* (CzG); (CzG, Fr, Kr, ŁN).

KRZIZOWO POLKA ‘taniec – odmiana polki; tańczyły w niej 4 pary, które rozpoczynając taniec z narożników izby, przechodziły, tańcząc, na krzyż do przeciwległego narożnika’: (Nd).

KRZIZOWO RAMA *tkac.* **‘rama w SNOWADŁACH’:** (matK: Kc).

KRZIZOWY *przym.*

zob. fraz.:
KRZIZOWE DRÓGI
KRZIZOWO DRÓGA
KRZIZOWO POLKA
KRZIZOWO RAMA
KRZIZOWY SŁUP
LYCE KRZIZOWE

KRZIZOWY SŁUP ‘drogowskaz na skrzyżowaniu’: (matK: Fs).

KRZIZÓWKA *rz. ż* **‘skrzyżowanie dróg; zob. też: KRZIZOWATKA’:** *Krzizowe drógi || krzizówka* (matK: Nd); (Łp, Nd).

KRZIZ PAŃSKI ‘ciągłe kłopoty; utrapienie’: *Za to z rajbaniym tof miała krziz pański. Wiecór trza było przisykuwać ług i namocyć groty. Na drugi dziyń wyhurgotać na rajbacce. Potym przestołoncać z ługu we wodzie i wypłókać na rzyce* (SpCzyt 82: Nd).

KRZIZU PAŃSKI *wykrz.* **‘okrzyk wyrażający najczęściej przerażenie lub zdecydowany sprzeciw wobec czegoś’:** *– O krzizu pański, no ftory to wymyśloł, dy jak wos ś niom tu nojdom, to wos wystrzylajom – rzekli wystrochano – dejcie jom do stajnie, tu dojić nie bem* (PrP 2017: 243: Nd).

KRZIZUWAĆ SIE *cz. ndk* **‘być usytuowanym prostopadle do czegoś; krzyżować się’:** *Jesce jes som prontki, coby pomiyndzy niciami, zeby ziajało, to sie wkłado, zeby te nici właśnie sie krzizuwały, zeby mozna było pokrowiec zrobić, no bo bez tego sie nie obyjdzie* (KorpSp: NdZ).

KRZIZYCEK *rz. mnż*

1. **‘mały znak krzyża, chroniący coś przed dostępem złych mocy; stąd też krzizycek kreślony lub wycinany jest na odrzwiach stajni, by chronić zwierzęta przed działaniem STRZIG, odbierających krowom mleko’:** *Na św. Łucje wierzyli, ze porobiajom te strzigi. Ze we wsi som takie baby, co sie zamiyniajom w strzige i óna potrafi sie zamiynić w ziabe i wpadnie cy do tyj stajni i krowom zabiere mlyko. I był taki zwycaj,*

zeby opisać świynconom krydom całe to gospodarstwo wiejskie. Wtedy, jak sie opisało, to te strzigi ni miały dostympu. Abo na stajni pisało sie chyba to cosnykiym świynconym trzi krzizycki. U nos św. Łucja to jo by powiedziała, zupełnie juz nie funkcjonuje (GrJMSp 302); *Teroz jak małe dziecko krzcom, to kumoska mu kupuje złotom rzeciazke. My tyz nosyme na syjak rzeciazki srybne abo złote, a przi nik janglusek z Matkom Boskom abo krzizycek. Takom rzeciazke to trza poświyncić piyrse przed nosyniym. Ksiondz świynci rzeciazki w zokrystii* (plSarna: CzG); (CzG, Nd).

2. *str.* **‘mały krzyżyk noszony na szyi na łańcuszku lub rzemyku’:** (matK: Dr, Kc).
3. *str.* **‘mały krzyżyk przy różańcu’:** (matK: Fr, Kc, ŁN, Nd, Tr).
4. **‘znak graficzny w postaci małego krzyża, stawiany na dokumentach zamiast imiennego podpisu przez osoby nieumiejące ani czytać, ani pisać’:** *Noji w kazdy rok sie podpisuwali, ale nie, to ón nie umioł sie podpisać, to krzizycki robiyli, krzizycki robiyli* (RnS 94: Jw).
5. **‘proszek od bólu głowy; zob. też: KOHUTEK’:** *Kohutek* || *krzizycek* (matK: Fs).

KRZIZYK *rz. mnż*

1. **‘mały krzyż, traktowany z wielkim poszanowaniem jako znak przynależności do wyznawców Jezusa’:** *Kiedy dosła do siebie i wróciyła sie du dómu, kupiyła se nowy łańcusek. Zaroz tyz zawiysiyła na nim swój krzizyk – podarek od babki, ftoro jyj w dziyń I Komuniji Świyntyj nic wiyncyj ni mogła dać* (SpCzyt 102: Kr); *Na piersiaf cały cos nosym retiazke z krzizykiym. Krzizyk tyz był ozobom spinki, coby chróniył gazde ode ciarów. Nasa mama zachorzeli, majom katar i krzizyk mo w rynce, zeby wyzdrowieć. Na babskif korolaf wisi krzizyk abo jagniusek* (pmKosz: Kr); (CzG, Kr).
2. **‘element zdobniczy w postaci krzyżujących się nici, rzemyków, nacięć itp’:** *Kupiółek serdok ozdobiony cyroniym, bo jak miołbyk wysywać tom skórkom krzizyki na poskak, to byk ruciół tym dziesik w diabły, bo juz nerwók ni mom* (pmKosz: CzG); *Kiyrpce wionze sie rzemyckami, moze być jedyn abo dwa, ale to te nowse majom je i je trza, na mój weru, umieć wionzać. Tam dzie jes, tak jako być nolezy, to nojpiyrw przewlyko sie rzemycek przez witecke i z tyłu przez ocko, potym okrynco sie go dookoło nogi, zacynajonc od góry i sie idzie pomalućku na dół, cały cos mocno ściskajonc, trza mieć scyńście, zeby za piyrsym razym rzemycek sie zgodziył ze sprzonckom, tak ze po okryncyniu nogi, na wiyrchu nogi wychodzi krzizyk* (pmKosz: Jw); (CzG, Jw).
3. *str.* **‘element zdobniczy wieńczący SPINKĘ w postaci małego krzyża o krótkich i stosunkowo szerokich ramionach; 📷 Tabl. IV’:** *Ni mom krzizyka na spince i tymu mnie niescyńścia dochodzom* (pmKosz: CzG); *Starzi ludzie godajom, ze po spince na piersiak mozna odcytać syćko o jyj gazdowi, z jakiego rodu pochodziół, jakie mo, no, duse jakom mo, i kielo piniyndzy w kiesyni, wierzono, ze spinki majom magicnom moc i odgrodzajom ode zła, tymu zdobiono je krzizykami i ihaesym* (pmKosz: CzG).
4. **‘dziesięć lat w życiu człowieka’:** *Mioł se godnie rokók, bo juz sie ku niemu ósmy krzizyk przibliziół wartkimi krockami. Ale Symek z tego se nic nie robiół, bo sie cuł jesce jak tyn smyrek, co sie holnego wiatru nic nie boji, ino śmiglaste gałynzie ku zornymu słónku wyciongo* (SpCzyt 35: Rp).

KRZOCEK *rz. mnż* **‘mały KRZOK I; też: z nacechowaniem emocjonalnym o KRZOKU’:** *Pod kazdego krzockaf patrzyła, to sie kidze ś niego* [szukając grzybów] (matK: Łp); (Łp, Nd).

♫ *Marysiu, kurwisiu,*
z kiem ześ nocke miała
– Z kozockiym pod krzockiym

(Nd).

KRZOCYNA *rz. ż* **‘liściaste krzewy’:** (matK: Łp).

KRZOCYSKO *rz. n* **‘z niechęcią o kępie krzaków.’:** *Dziady takie, krzocyska* (matK: ŁN); *I tyz tam jes takie, ze wilk nom podchodzi, bo krzocyska, to go nie upilnujecie* (Rp); (Dr, ŁN, Rp).

KRZOCYSTY *przym.* **‘gęsty’:** *Krzocyste drzewo* (matK: Kr).

KRZOK I *rz. mnż* **‘ogpol. krzak’:** *Krzok dziki rózy* (matK: Jw); *Brzyg krzoki nałómane, to sie godo, ze po styrmaf chodzym* (matK: ŁN); *Drapa, co tamok krzoki, dziady, skały* (matK: Nd); *Jałowiec – kopiaste krzoki takie* (matK: Tr); *W lecie to zbiyrome bahniatki w ogrodzie i porzycki, a potym na zime robiyme kompoty abo i dżymy. Jak sie obiyrało bahniatke, to trza było uwazuwać na rynce, bo te krzoki to tak straśnie dropały i kalicyły rynce. My mieli bahniatke w zahradce, rós tam taki wielki krzok, a na nim wse było barz duzo bahniatkók. Jednego roku, jak przisła zoraza, to było po bahniatkak* (pmMiś: Jw); (Dr, Jw, ŁN, Nd, Tr).

KRZOK II *rz. mos* **‘człowiek silny, krzepki’:** (matK: Rp).

KRZOKI *rz. nmos* **‘gęste zarośla krzewiaste’:** *Drapa, co tamok krzoki, dziady, skały* (matK: Nd); *Potargałaf se wigon na krzokaf* (matK: Nd); *Jak ześ patrzyła z wiyrchu ze Zadniyj Góry, to było widać siedym piyknyf zakryntów, zakola Dunajca,*

óny były obrośniynte krzokami, było bardzo duzo tyf krzoków (Fr); (Fr, Nd).

KRZOMPIYLEC *rz. mos* **‘człowiek niskiego wzrostu, krępej budowy ciała’:** *Jyj chłop taki krzompiylec nieduzy* (GrJMSp 245).

KRZON *rz. mnż* **‘ogpol. chrzan – roślina (*Armoracia rusticana* G. Gaertn. et al.); też: potrawa przygotowana z niej; 📷 Tabl. I’:** *Krzon, kie Boze Narodzynie, to trejom i jedzom* (matK: NB); *Krzonu trza iś ukopać. Krzon z kwaśnym mlykiym. Do mlyka kwaśnego dajes krzon utarty, posolis, posłodzis, wymiysos, neji z chlebym moze śmiało jeś* (pmJerd: Fr); *Krzonu my nie sadziyły, ino rós som gdziesi na polu i jak go trza było, to my sły kopać. Brało sie motyke i sło sie kopać. Krzon jes ostry i dodaje sie go malućko, coby nie piók. Jo krzon zawse dajym do świynconego, bo i świyncym we Wielkanoc. Mo bioły korzyń i tyn korzyń trza obrać, a potym dopiyro jeś mozna, jak sie go umyje* (pmMiś: CzG). *Piyrse sie soli polizało, po trzi razy kazdy, świynconyj soli trza było liznóć. Krzon trza było trzić, to scypało w ocy, jak nie wiym, trza było otwiyrać dwiyrze* (GrJMSp 313); *– Potrawa wielkanocna, typowa dla danej wsi? – U nos krzon ze śliwkami i do tego dajes sołdrzine, jojko, kiełboske nej tak sie jy. – A to sie woło krzon cy świynconka? – U nos godajom krzon. I teroz pijemy we Wielki Piontek, a kiedy dopiyro w niedziele przed polywkom do misecki naloli tego krzonu. Pierse my to jadły, a potym dopiyro polywke* (MMilMCK: Nd); (SSWG 14); *Jest tu taki miyndzy nami, / Co sie posroł otrymbami. / Sucho rzepa, suchy krzon, / Nie posroł sie jaze ón* (Gry 29: Kr); (ogsp.).

⊛ *Krzon jy sie tymu, kie Poniezusa ukrzizuwali, to go pojyli zółciom i octym* (NaSp 35: 16).

KRZONKAĆ zob. KRZONKNÓĆ

KRZONKNÓĆ *cz. dk* – **KRZONKAĆ** *ndk* **‘o świni: wydać właściwy dla siebie głos’:** *Świnia krzonko, jak prosiynta pleko || kormi* (matK: Kc); *Krzonko świnia* (matK: Łp); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, Kr, Łp).

KRZONOWY *przym.* **‘od rz. KRZON’:** *Krzonowe liście* (matK: Kr).

KRZONSC *rz. mż* **‘ogpol. chrząszcz; zob. też: CHRABONSC’:** *Krzonsc || rabonsc w maju, w cyrwcu* (matK: ŁN); *Krzonsc po jabłónkaf* (matK: Tr); (Dr, Fr, Fs, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

KRZONSC MAJOWY ‘chrabąszcz majowy (*Melolontha melolontha* L.)’: (matK: ŁW).

KRZONSTKA *rz. ż* **‘roślina o łuskowatych liściach, rosnąca na zakwaszonych polach, nieużytkach, podobna do maleńkiej choinki; w medycynie ludowej wykorzystywana przeciwko wszawicy oraz do pielęgnacji włosów; skrzyp (*Equisetum* L.); zob. też: SKRZIP; 📷 Tabl. I’:** *Krzonstka na bagnak* (matK: Jw); *Krzonstka, nie bar to fcom zryć* (matK: Rp); (Jw, Rp).

KRZONTAĆ SIE *cz. ndk* **‘zajmować się jakąś pracą wymagającą chodzenia; krzątać się’:** *Krzonce sie koło bydła* (matK: Fs); *Ciesyłaf sie okrutnie z nowyj popki z długimi, cornymi warkocami. Po skole bawiyłymy sie u nos z mojom kamratkom. Babka krzontali sie po izbie, tof sie im tom popkom pofolyła* (SpCzyt 13: Nd); (Fs, Nd).

KRZPIPOTA *rz. ż* **‘kaszel; zob. też: KRZIPOTA’:** (TPPG I 105: ŁN).

KRZTA *rz. ż*

zob. fraz.:

NA DO KRZTY

KRZTONIE *rz. nmos* **‘krtań, przełyk; gardło; zob. też: KRZTOŃ’:** *Bolom mnie krztonie* (matK: Jw); *W krztoniaf mie boli* (matK: ŁN); (Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Tr).

KRZTOŃ *rz. ż* **‘krtań, przełyk; gardło’:** *Pijok || krztoń* (matK: Fs); *Krztoń, co sie przełyko* (matK: Nd); *Poseł zaroz do miysiorza i zrobiół tom kiełbase z calućkiego wołowego flaka, tak ze na jednym kóńcu była krztoń, a na drugim kłotka* (BalNS 112: Fr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Nd, Rp). [**krztonie** – Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Tr; **pijok** – CzG, Dr, Fr, Fs, ŁN]

KRZTOSAĆ *cz. ndk* **‘krztusić się’:** *Krztoso krowa* (matK: Łp).

KRZTUSAĆ *cz. ndk* **‘odkasływać przy zakrztuszeniu się’:** *Krztuso* (matK: Rp).

KRZYMIYNIASTY *przym.* **‘zawierający krzemienie’:** *Skały krzymiyniaste* (matK: Kc); *Krzymiyniasty kamiyń* (matK: Fs); (Fs, Kc).

KRZYMIYŃ *rz. mnż* **‘kamień, który wraz z KRZESIWEM stanowił zestaw narzędzi do rozniecania ognia; stalowym krzesiwem uderzało się o krzemień, wydobywając iskrę; zob. też: KRZEMIYŃ’:** *Krzymiyniasty kamiyń || krzymiyń* (matK: Fs); (Fr, Fs, Kc).

KRZYNŚĆ *rz. ż* **‘chrząstka’:** (CoWś 230: ŁN): (SSWG 14); (ŁN, Łp, Nd).

KRZYSIĆ *cz. ndk* **‘przywracać kogoś do przytomności, zwykle polewając go wodą; cucić’:** *Zamgloł – wodom go poloć i okrzepi sie – tak sie krzysi* (matK: Fs); *Krzysić, jak zymdli* (matK: Kc); *Śluchajom poza usy, krzysom człowieka* (matK: ŁW); (CzG, Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Rp, Tr).

KRZYŹBY *przym.*

1. **‘taki, który wrócił do przytomności po zemdleniu’:** *Krzyźby, jak sie wykrzyźbi, tyz kie nie pijany* (matK: Fr).
2. **‘trzeźwy, niepijany’:** (matK: Fr).

KRZYŹWO *przysł.* **‘rześko’:** *Zimno, niy? – doś krzyźwo* (matK: Rp).

KSIONDZ *rz. mos* **‘ogpol. ksiądz’:** *Kapora – w Trybsiu to jacy ksiondz majom we farze* (matK: Tr); *Zbiyronka ksiyndzu* (matK: Tr); *Ksiondz odprawio || odbywo nabozyństwo* (matK: Tr); *Awanielijom cyto ksiondz* (matK: NB); *Ksiondz daje olejki* (matK: Jw); *Chustke straciyła, mogła dać ksiyndzu wołać* (matK: Kc); *Óna łapiyła godać na ksiynzy* (matK: Łp); *Ksiyndza bijom owsym w Scepana* (matK: Nd); *No to ksiyndzowie wziyni i pośli na nogak, bez most* (BubSpT 65: Jw); *Ksiyndzowie syćka pośli do grófa na obiod, bo na Jaworzinie fary ni ma, a organista poseł ze mnom. Siadlimy se z kocisami we wozarni na wóz, wyjonef chlyb i spyrke, pojedlimy se setnie, napiylimy sie wody przi studziynce i juz było po obiedzie. Cekalimy teroz na ksiyndza, ale dzie ta co, juz cworto godzina była, a ksiyndzowie jesce obiod jedli* (BalSKD 95: Fr); (ogsp.). [**kapłon** – Fr; **kniaz** – ŁN]

KSIONDZ – BYCEK ‘rodzaj zabawy zazwyczaj chłopięcej, do której był potrzebny KOZIK; uczestnik zabawy miał wykonać siedem rzutów tym nożem, aby za każdym razem nóż wbił się ostrzem w ziemię; rzut pierwszy: nóż na wewnętrznej stronie dłoni ostrzem skierowanym ku ziemi – podrzut dłoni z nożem; rzut drugi: nóż na zewnętrznej stronie dłoni ostrzem skierowanym ku ziemi – podrzut dłoni z nożem; rzut trzeci: nóż na wewnętrznej stronie dłoni ostrzem skierowanym w stronę ramienia – podrzut dłoni z nożem; rzut czwarty: nóż na zewnętrznej stronie dłoni ostrzem skierowanym w stronę ramienia – podrzut dłoni z nożem; rzut piąty: nóż jest przytrzymywany między palcem środkowym i małym, kciukiem i palcem wskazującym trzeba wykonać trzy pstryki i rzucić nóż tak, by się wbił w ziemię; rzut szósty: należy ustawić nóż ostrzem na palcu wskazującym lewej dłoni, a następnie prawą ręką dynamicznie strącić go, by wykonał w powietrzu obrót 360 stopni i wbił się w ziemię; rzut siódmy: nóż położony ukosem na zewnętrznej stronie dłoni należało tak podrzucić, by wbił się w środek okręgu, od którego uczestnik zabawy stał w odległości ok. 2 kroków; zwycięzcą był ten, kto bezbłędnie wykonał pod rząd siedem rzutów; zob. też: SIÓDYMKA W NOZE’: (Gry 94: Fr).

KSIONDZ OCIEC ‘z wielkim szacunkiem: ksiądz, ojciec duchowny’: *Ksiyndze ojce pytom wos* (matK: Tr).

KSIONZECKA *rz. ż*

1. **‘modlitewnik’:** *Wiyncyj z ksionzecki my śpiywali* (KorpSp: Nd); *Jo jak dzieckiym była, to jo pamiyntom, ze do kościoła ksionzecki my miały, to kazde dziecko w ksionzecce taki mioł listek i to tak pochniało jak guma, jak gryzionka amerykańsko normalnie* (KorpSp: NB); (ogsp.). [**ksionzecka modloncо** – Fs, Łp; **ksionzka do modlynio** – Fs, Kc; **ksionzka modlitewno** – CzG; **ksionzka modlonco** – Dr, Fs, Łp]
2. **‘mała książka o treści świeckiej’:** *Ksionzecka z godkami* (matK: Kr).

KSIONZECKA MODLONCO ‘modlitewnik; zob. też: KSIONZECKA w zn 1.’: *Ón powiedzioł, ze ón sie naucył cytać, ale z ksionzecki modloncyj* (KorpSp: Łp); *Za Madziarska, to ta przichodziył z Frydmana chłopek Galik ucyć, to i umioł dzieftory na modloncyj ksionzce se przecytać, noji napisać od wojska pore słów do ojców. Ale dziś to juz zodne dziecko ani jednyj litery nie pozno* (GazPod 1927, nr 21: 7: Fs); (Fs, Łp).

KSIONZKA *rz. ż* **‘ogpol. książka’:** *Godka – to sie opowiado takie z ksionzki* (matK: Nd); *Ksionzki świynte tłocyć* (matK: Nd); *Na zielarski ksionzce jes napisane, co to ziele działo* [na co jest skuteczne] (matK: Rp); *Ksionzki? Katechizmuz, biblijke, dejepis, a to dziś zaś inacyj wołajom te ksionzki* (BubSpT 104: ŁN); *Pogoda była tako, ze ani chmurki nie widno było, jak otworzół ksionzke, a łapiół cytać z tyj ksionzki cosi, kie sie zachmurało, a łapiyły pierany bić do tyj skały tam, dzie to złoto było, to sie widziało, ze bedzie kóniec świata. Nale óni ino nic, nie bójcie sie nic, nie bójcie sie nic, ino zaś wzion obróciół drugom karte, zaś zacon cytać, zaś sie wziyno ozpogodziyło, noji juz zaś było piyknie ładnie* (BubSpT 69: Jw); (ogsp.).

⊛ – *No w sumie, w sumie no było fakt autentycny. Była u nos tako facetka, no baba, ktoro nie wiym skond óna zdobyła ksionzke, a ta ksionzka to była normalnie chyba z piekła rodym, diabelsko. Chodziyłam, chodziyłam do kolezanki, była z mojego roku i to właśnie jyj ma..., matka jyj miała tom ksionzke. Nie wiym, co w niyj, bo jom ani, widziałam jom tylko w piecu pod blachami, jak jyj kcioł chłop spolić tom ksionzke. Wsadziył na, na rozgrzony, no normalnie pod blachy, wyngle były. I siedzielimy tam długo, długo my siedzieli wiecór. Otworzylimy specjalnie tyn piec, popiołu nic nie było, a ksionzka była nienarusono, w ogóle sie nie spolyła. Nie spolyła sie, przeciez nie była normalnie z zelaza, normalno ksionzka, jak kazdo jedna. No. I sie jyj ogiyń nie złapoł. I óna miała*

w sobie takie coś, jak sie nacytała tyj ksionzki, ze chodzom pod okna pany jakiesik przisły po niom z cornymi rynkawicami i na okrongło widziała kogoś. Nie wiym, cy diabłów, ni mom zielonego pojyncia. [– I co z tą książką?] – *Nie wiym, co zrobiyła, bo słysałam od taty, ze óna tom ksionzke musiała przedać, zeby jyj ktoś doł choć grosika za tom ksionzke, ale przedać, nie dać. Widocnie sie ludzie tyj ksionzki boli, bo downo wiedzieli o tyj ksionzce, ze gdzieś tako ksionzka istnieje. Tata mi opowiadoł, ze w Rzepiskaf ludzie wyśli na pole, jak gnój był, gnój był nie na, na polaf porozwozone na kupki, to chyba na wiesne było i tyn. Nikogo ni ma, a gnój sie som rozmietuwoł. – Rozrzucoł sie. – No roz..., roz..., a nikogo nie widzieli, ino widzieli, jak gnój fruwoł w powietrzu* (Łp).

zob. fraz.:
KSIONZKA DO MODLYNIO
KSIONZKA MODLITEWNO
KSIONZKA MODLONCO
ŚWIYNTE KSIONZKI

KSIONZKA DO MODLYNIO ‘modlitewnik; zob. też: KSIONZECKA w zn. 1.’: *Ksionzka do modlynio* || *ksionzka modlonco* (matK: Fs); (Fs, Kc).

KSIONZKA MODLITEWNO ‘modlitewnik; zob. też: KSIONZECKA w zn. 1.’: *Ksionzka modlitewno abo śpiywnik* (matK: CzG).

KSIONZKA MODLONCO ‘modlitewnik; zob. też: KSIONZECKA w zn. 1.’: *Ksionzka do modlynio* || *ksionzka modlonco* (matK: Fs); *Nojwiynkso biyda, to juz jes im bez skoły* [w Falsztynie]. *Za Madziarska to ta przichodziył z Frydmana chłopek Galik ucyć, to i umioł dzieftory na modloncyj ksionzce se przecytać, noji napisać od wojska pore słów do ojców. Ale dziś to juz zodne dziecko ani jednyj litery nie pozno* (GazPod 1927, nr 21: 7: Fs); (Dr, Fs, Łp).

KSIONZKI *rz. nmos* **‘część układu pokarmowego krowy, w której gromadzony jest pokarm; stąd wraca do pyska i tu jest MIERYNDZANY, a następnie, rozdrobniony i mieszany ze śliną, po czym przechodzi do żołądka’:** *To sie w ksionzkaf spiekło* [pasza w żołądku krowy pod wpływem gorączki] (matK: Dr); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, Łp, ŁW). [**ksiyngi** – CzG, Kr, Nd]

KSIONZKORZ *rz. mos, daw.* **‘wytwórca książek – drukarz’:** *Ksionzki świynte tłocyć – som takie ksionzkarze, co robiom* (matK: Nd).

KSIYNDZOSEK *rz. mos* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o księdzu’:** *Przijechali ku tymu mostu, Jyndrek gwarzi tak: wiycie co ksiyndzoskowie, ślazujcie, bo źle* (BubSpT 65: Jw).

KSIYNDZOWY *przym.* **‘należący do księdza, właściwy księdzu; księży; zob. też: KSIYNDZÓW’:** *Co ftory źle cylnie, Rózusia sie śmieje. Rozeźłyło to Franka, bo juz trzeci roz be kiernozym. Zbluzgoł dziywce ocami, jaze sie skurcyła. – Z cego sie hingoces?! – krziknół na niom. Wystrochano jesce wiyncyj, staje pomału ze skały i dawoj dyrdym bez ławe na ksiyndzowom zohrade* (SpCzyt 18: Nd); *No fcyme iś podpatrzić parobków, bedom na ksiyndzowyj zohradzie ćwicyć chodzynie na ogrywanie moji* (Czard 73: Nd); (Łp, Nd).

KSIYNDZÓW *przym.* **‘należący do księdza, właściwy księdzu; księży’:** *Wikary pomocnik ksiydzów* (matK: Kc). [**ksiyndzowy** – Łp, Nd; **ksiyndzy** – Dr, Łp]

KSIYNDZY *przym.* **‘należący do księdza, właściwy księdzu; księży; zob. też: KSIYNDZÓW’:** *Sadzom hań na ksiyndzym* [polu] (matK: Dr); (Dr, Łp).

♫ *Dobroś gorzołecka,*
Dobroś była z miodym,
Kied my cie pijali
Pod ksiyndzym ogrodym

(Łp).

KSIYNGI *rz. nmos* **‘część układu pokarmowego krowy, w której gromadzony jest pokarm; stąd wraca do pyska i tu jest MIERYNDZANY, a następnie, rozdrobniony i mieszany ze śliną, po czym przechodzi do żołądka; zob. też: KSIONZKI’:** *Zapiece pokarm w ksiyngaf* (matK: Kr); (CzG, Kr, Nd).

KSIYNZE JOJKA ‘niewysoka trawa tworząca luźne kępy, mająca charakterystyczny, rozpierzchły kwiatostan z kłoskami osadzonymi na długich gałązkach; drżączka średnia (*Briza media* L.)’: (RadwSłR 42: Jw).

KSIYNZNIC *rz. mos, daw.* **‘baśniowa postać – mężczyzna wyuczony w sztuce magii, mający moc nad siłami natury, wyrządzający zło ludziom, umiejący wróżyć (z tej racji nazywany jest też prorokiem); zob. też: CORNOKSIYNZNIK’:** (KorpSp: CzG).

KSIYNZNIK *rz. mos, daw.* **‘baśniowa postać – mężczyzna wyuczony w sztuce magii, mający moc nad siłami natury, wyrządzający zło ludziom, umiejący wróżyć (z tej racji nazywany jest też prorokiem); zob. też: CORNOKSIYNZNIK’:** (KorpSp: CzG).

KSIYNZY *przym.*

zob. fraz.:
KSIYNZE JOJKA

KSIYNZYC *rz. mnż* **‘ogpol. księżyc, widoczny na niebie w nocy; zob. też: MIESIONCEK I w zn. 1.’:**

Miesionc, miesioncek || ksiynzyc (matK: Kr); *Na, na Rzepiskak tam tako siedzi, to przijdzie ksiynzyc, to, to wyje do tego w nocy, jak pełny, miesioncek, kie pełny, niy? To, to, tako jes tam, ale to óny obie z babkom to wyły, wyły do ksiynzyca tak śmiertelnie, no* (CzG); *Bo downo zbiyrali, przeważnie, zolezy, jakie zioła wtedy, jak ksiynzyca przibywało abo jak ubywało, bo tak jak rozmajicie, gojynie ran cy operacji, to wtedy jak były próżne dni, wtedy, jak był zanik tego ksiynzyca, miesioncek, to wtedy tyz nojwiyncyj robiyli tyk kastruwać cy miśkuwać wieprzki. Wtedy sie rany, to sie nojlepiyj gojyło. I to sie parzyło tom herbate* (CzG); *To bardziyj, bardziyj na to patrzeli potym na zbiórki. Jak juz przichodziyło, to bardziyj patrzeli, ze teroz piykne noce takie som jasne, ze dobrze kosić. No to, to dlotego to patrzeli na to, ale przi, przi siociu patrzeli, ale jak, tak jak godom, ze jak był nów na to, to, na ksiynzyc, ale w jakim ón stanie wtedy był, stadium, cy to był mały, cy duzy, nie wiym* (Kc); *– No ale jak świnie sie bije, miyso, zeby sie dobrze trzimało, to zaś wtedy jak jes wietek, jak ksiynzyca ubywo. – Jak co jes? – Wietek, jak ksiynzyca ubywo* (CzG); (CzG, Kc, Kr).

zob. fraz.:
WYĆ DO KSIYNZYCA
Z MOTYKOM NA KSIYNZYC

K SOBIE *wykrz.*

1. *daw.* **'okrzyk na woły, krowy w zaprzęgu, nakazujący skręcenie w lewo':** *Malina, k sobie!* (CoWś 204: Nd); *Brzezula, Kwiatula, Cisula, Małoska, Jagoda, takie nazwy, takie miały nazwy. Hecia k sobie* (RnS 88: Fr); (Dr, Fr, Kc, Łp, Nd, Rp, Tr). [**sobie** – Fr]
2. **'okrzyk na konia w zaprzęgu, nakazujący skręcenie w lewo':** (matK: Tr).

KSU *wykrz.* **'okrzyk, którym odpędza się świnie; zob. też: JEKS':** *Ksu, do chlywa* (matK: Kc).

KSY *wykrz.* **'okrzyk, którym odpędza się świnie; zob. też: JEKS':** *Ksy do chlywa* (matK: Kc); (CzG, Kc).

zob. fraz.:
NA KSY

KSZTAŁCONCY *przym.* **'wykształcony':** *Kształconcy wysoko nie był, sprostego chłopa dostała* (matK: Nd).

KSZTAŁCYNIE *rz. n, daw.* **'wykształcenie':** *Kształconcy wysoko nie był, je technikiym, nie wysoki kształt, kształcynie* (matK: Nd).

KSZTAŁT *rz. mnż*

1. **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Drewniane pojymniki majom kształt okrongły. Takie jak safel, kiernicka, konewka, putnia, dziyzka, skopiec, noji wiadra drewniane okrongłe, ftore były na stałe zawiysone w studniaf i my takie wiadro mieli na dole* (Iwan 46: Nd); (Kc, Nd).
2. **'wykształcenie':** *Kształconcy wysoko nie był, je technikiym, nie wysoki kształt, kształcynie* (matK: Nd).

KSZTAŁTUWAĆ *cz. ndk* **'kształcić':** *Dobrze by to było ucyć dzieci, kształtuwać* (matK: ŁW).

KTO I *zaim. pytajny, DB. kogo, C. komu, NMc. kim, blm.*

1. **a) 'używany w pytaniach, zawiera skierowaną do rozmówcy prośbę o wskazanie osoby, która coś robi lub pozostaje w jakimś stanie, lub też o dokładniejsze jej określenie':** *– Komu toto wesele? – Panu młodymu i młody pani. – Znom* (matK: Dr); *– Jutro w Jurgowie pogrzyb. – Komu? – Pietraska* (matK: Rp); *Dobre, poseł. Jo sie tu zgłosym moze o tydziyń u tobie, pedzioł mi. Jak poseł, tak poseł, przisło jakosi o tydziyń chłop burzi: – Józek puś! – Kto tam? – No dy jo, dyk ci pedzioł, ze przidym ku tobie. No to jo wzion i puściół, przignółek ci dziesiynć owiec. – Na co? – Dziesiynć owiec-ek ci przignół, jedna bedzie za totom, co ci zdechła, a wse piynć bedzie twojik, a w jesiyni mi śtyry wrócis* (BubSpT 67: Jw); (ogsp.). [**fto** – Fr, Jw, Kc]

   b) 'w takim samym jak wyżej znaczeniu, używany w pytaniach stanowiących zdanie zależne': *W nocy śli sićka ci diabli, cy, cy fto wiy, kto seł, kie sie stoł taki sum, a taki powicher, to sie widziało, ze ta kolyba z nami do powietrzo pójdzie. A jo jako tyn bohater, tok mu wse wtedy padoł, ze, bok mu jesce zawse inacy padoł: – Jantek, gówno wiys. A ón mi pado: – Nie bój sie* (BubSpT 58: Jw); *– Tyn stok jes i słupy som, teroz niecynny, z pocontku był cynny, niy? Przijechali tacy panowie do nasyf znajomyf z Krakowa, pani doktór z mynzym, noji godajom: – Kiedy pudymy hań na tyn, na tyn wyciong narciarski? – A ta nasa znajomo popatrzała oknym: – O, teroz ni ma po co iś, bo teroz tłok. – E, to pudziemy późniyj, jak minie tyn tłok. A tłok to była zielono trowa* [śmieją się wszyscy]. *Tak sie u nos nazywo. – Tłok, to po co teroz tam pudziecie? – A, no, no to pudymy, jak minie tyn tłok. Pójdziemy późniyj. A tłok to trowa, nie było śniega, niy?* [śmieją się]. *No to takie były, takie. Co kiedysi... Pockoj, kto to mi doł? A to óni wydali nieduzom, tam nakłod był...* (Kc); *Na polu mroziyło, to wloz* [Cygan] *do kościoła, ze se spokojnie zjy. A tu ksiondz ze spowiednicy woło na niego. Cygon postanowiył sie prziznać i uklonk. – Wygnołef świnie z kapusty – rzece ksiyndzowi.* – To dobrze

synu zrobiłeś, boby tylko szkody narobiła – *pofolół go spowiednik. – Ojce, ale jo jesce ukrodef zygarek – dodaje skrusony Cygon.* – O, to musisz oddać temu, komu go ukradłeś. – *No to mocie, ojce – godo Cygon.* – Nie rozumiesz Cyganie. Nie mi tylko temu, komuś ukradł – *pouco ksiondz. A Cygon zaś swoje i swoje. W końcu godo do ksiyndza tak: – Ojce, ale jo mu juz trzi razu dawoł, a ón nie fce.* – To już będzie twój – *powiedzioł ksiondz i zygarka nie odzyskoł* (NaSp 73: 30: Tr); (ogsp.) [**fto** – CzG, Fr, ŁW]

2. **‘używane w zdaniach o charakterze retorycznego pytania, podkreśla w sposób emocjonalny, jak wiele osób (lub żadnej) dotyczy to, o czym mowa lub zwraca uwagę na jakąś konkretną osobę, której to przede wszystkim dotyczy’:** *Noji zasełek ku potoku i puściół do potoka, i pudełko piyknie ładnie furgało, no poleciało na dół wodom, niy, no juz-eś teroz posło do sto diabłók, niy. Przisło zaś, obycajnie, jak to, zaś wstanym rano pudełko zaś przi pościeli, niy. Ej, juz-ek sie juz zlonk psiokrew, włosy stajom na głowie, niy, ze to tam musi być abo diabeł, abo cosi, niy. Noji nic, jo tyz łapiół pudełko i lecym do Jurgowa ku matce, niy. Moja matka to tak umiała doradzić, dziesik cosik, nie bój sie nic, to tu, tam to abo świynconom wodom pokropimy, abo dziesik cosi. Nyji jo przilecym du dómu, tu ku matce: – Wiycie mamo, tako i tako sprawa sie zrobiyła i to. Mm, to niewyraźnie – pado – be trza iś ku ksiyndzu. – E, to idźciez wy, bo jo sie hańbiym, zek guślorz – jo godom – niy. Ej – matko – kto by sie tam hańbiół, ale dyć idym nopiyrw jo, jakby ksiondz cie wołoł, no to, no to pudzies potym ty. Matka wziyna i posła ku ksiyndzu i pado: – Wiycie tako i tako robota jes. – E, pado, dy to zaś sie takiymu pudełku rady do* (BubSpT 63: Jw). [**fto** – CzG, Fr].

KTO II *zaim. względny, DB. kogo, C. komu, NMc. kim, blm.* **‘wprowadza zdanie podrzędne, opisujące bliżej osobę będącą wykonawcą, obiektem czynności, podmiotem doznającym jakiegoś stanu itp., o którym mowa w zdaniu nadrzędnym (może w nim wystąpić odpowiadający mu zaimek wskazujący: TYN, KTOSIK, KOZDY itp.)’:** *Owce momy i hodowle prowadzimy, kazdy owce mo, mało kto, zeby ktoś ni mioł, no tam zalezy od gospodarstwa, dziesiynć, piytnoście ńtuk i, zalezy jakom mo gospodarke, i dwadzieścia ńtuk chowajom, po dwadzieścia. No z tym, ze my późniyj dajymy na wypas, na Biescady owce wiycie. Przichodzi baca, wytypuwany przez tyn zespół bacowski w Nowym Targu. Przichodzi i późniyj ón spisuje owce i kazdy, kto mo owce, no to jak dajymy owce takie wykocone na udój, no to płaci nom dwa kilo syra od tyj owce* (BubSpT 106: ŁN); (ogsp.) [**fto** – CzG, Fr, Kc, Nd]

KTO III *zaim. rzeczowny, DB. kogo, C. komu, NMc. kim, blm.* **‘wskazuje na jakąś bliżej nieokreśloną osobę; ktoś’:** *Cliwota, kieby sie cło bez kogo* (matK: Nd); *Kieby sie wos kto tknół, tobyście kwicały* (matK: Rp); *Lipowo herbata to była nojlepso na dusynie. Trza było, jak lipa kwitła, nazbiyrać tyk kwiotkók i piyknie je ususyć na słónecku, a potym jak kogo dusiyło, to sie te kwiotecki ususone brało i zalywało sie je wodom, a potym to trza było zawarzić, przikryć, coby sie dobrze zaparzyło i pić takom lipowom herbate pore dni. Potym juz dusynie przechodziyło* (plSarna: Jw); *O, ale juz do kónca. Juz nos potym zacyni, tu juz nos oskardzuwali, no to była tako milicyjo obywatelsko we Frydmanie i to ci dopiyro nos łapiyli jednom noc strochać, no ale z tym, ze nos nie dostali, bo my juz mieli takie powiedzieć śpiegostwo, ze nom dali znać, jak my śli bez granice, zebymy se dawali poziór, bo juz milicyjo na nos ceko. No ale podeśli tak krzokami, no powiedzieć tak po wojskowymu, ze takimi przziskokami to po krzokaf, haw tam worki my pozostawiali z tom wełnom, w lesie haniok, jak to tyn hań powiedzieć ta Wichrówka – Muninówka, na tym Durztynie, haniok, pozostawiali w lesie i tak my poprzichodziyli, ale co z tego, kie nos... ani nie wiedzieli, kiedy my wleźli do wsi, w nocy. Ani nie wiedzieli, dzie my sie podzieli, nie wiedzieli kogo sukać. Noji to tak było w nasym przemycie* (BubSpT 27: Dr); [– Kosą kosicie?] – *Zolezy co. Jarzec kosymy, jarzec, owies, to jesce stale kosom, bo to tak tu godom stale, a po nasemu toby sie miało powiedzieć furt. Wiycie o to chodzi: furt. To sie furt kosi kosom. Noji tak. To sie kosi kosom na pokos, na pokos sie skosi, to siedzi na ziymi dwa dni, to juz jak dwa dni dobro pogoda, to usknie, potym sie idzie z grabiami, baby idom z grabiami, noji kto jes w dóma, grabiom na chłop idzie zaś i wionze i składo sie do takie, u nos sie nazywajom mondle, krzize, do krziza. Jak do krziza, to po dwanoście snopów. Jak jes tak nie bardzo sucho, no, do krziza sie układo, to zaś wiater wyducho, i to jes bardzo dobre, bo sknie* (BubSpT 134: NB); (ogsp.) [**fto** – CzG, Fr, Jw, NB]

KTORY I *zaim. pytajny, ktorzi*

1. **a) ‘używany w pytaniach, zawiera skierowaną do rozmówcy prośbę o wskazanie osoby lub rzeczy spełniającej warunki określone w zdaniu lub o wskazanie cechy identyfikującej daną**

osobę, rzecz wśród wielu innych; zob. też: FTORY w zn. 1.a’: – *Warztat sie składo, no piyrse z te krosna, co som piyrse. – Ktore to som krosna? – Ne dy te boki, te boki, a potym sie kładzie wołek, potym sie taki słupek wzmacniajoncy wkłado jesce do tego poniyzyj tego wołka. A na spodku sie wkłado tyn wołek, tak, tyz, te, co sie robi, podnozaje sie wkłado tam. No to sie tamok wkłado i robi sie i do tego jesce, w tym jes te, noji tu sie potym zakłado to... – Co sie zakłado? – Potym sie zakłado z jednyj, piyrse sie zakłado lalki, co jes, a potym idzie lo..., loda. – Lalki to jes co? – Toto* [pokazuje odpowiedni element krosien]. *Lalki to sam takie wisiorki na dół, z takimi kółeckami. – A na cym óny wisiały, cym były prziwionzane? – Óny wisiały na snurkak, takik mocnyk snurkak, tak i óny wisiały na tym, tak, jak ci pokazywałak. – Na dronzku, hej? – Na tym dronzku. No, a potym sie dawało łode. – A loda, to ktore to było? – No loda to ta, co ci pokazywałak, dzie blot wchodziył* (CzG); (ogsp.). [**ktoryn** – Jw, Kc]

b) ‘w takim samym jak wyżej znaczeniu, używany w pytaniach stanowiący zdania zależne; zob. też: FTORY w zn. 1.b’: *Pyrse wom opowiym, jako jo posed ku wojsku za Austryje, było mi siedymnoście rokók na osiymnosty. Posełek se ku wojsku, wziyni mie, a jo był cołkiym głupi, anik pisma nie wiedzioł, ani nic, nicek nie wiedzioł zodnego pisma. Nie wiedziołek, ktoro lewo noga, ktoro prawo noga. Tak mi przziprawiyli tu siano, a tu słóme, a mi godali, ze jak wystomp tom nogom, jak bedom wołać: sieno, to z tom nogom wystomp, a jak słama, to z tom nogom wystomp* (BubSpT 9: CzG); *O nas kościół i w Lyńdaku, i w Hanusowcaf to som w jedyn rok stawiane kościoły, co som potrójne krzize. To jesce Cyryl a Metod, co przinieśli, to óni te krzize załozyli, to jyny w tyf trzof kościołaf potrójne krzize, w innyf ni ma. Nas kościół juz mo ponad, do osiymset lot bedzie mioł. Jo to pamiyntoł, w ktorym roku jes zrobiony. Ino ze nie cały był wtedy robiony, bo to, to jes tyn krziz stawiany juz, no a teroz my go zaś odnowiali, co my hołm robiyli nowy. To Płaza wtedy był ksiondz tu, co poodnowiali sićko. To nie fcieli nom dać okna robić, bo sie boli, ze sie zwali, ale ón sie ta nie zwalół do dziś dnia jesce. A wiezo, no to juz wiezom pamiyntom, to juz trzi razy jes odnowiano, w dwudziestym trzecim, to ta robiono ostatnio* (BubSpT 102: ŁN); (ogsp.). [**ktoryn** – Fs]

2. **‘używany w zdaniach o charakterze retorycznego pytania, podkreśla w sposób emocjonalny, jak wielu (lub niewielu) osób dotyczy to, o czym mowa lub zwraca uwagę na wyjątkowy charakter jakiegoś zdarzenia, sytuacji; zob. też: FTORY w zn. 2.’:** *Ktory sie dziś parobek za juhaske chyci?* (Rp).

KTORY II *zaim. względny, ktorzi* **‘wprowadza zdanie podrzędne, bliżej określające osobę, rzecz, o której mowa w zdaniu nadrzędnym lub podające na jej temat jakieś dodatkowe informacje (w zdaniu nadrzędnym może wystąpić odpowiadający mu zaimek wskazujący: TYN, TAKI, KOZDY itp.); zob. też: FTORY II’:** [– Od czego pochodzi nazwa wsi Łapsze?] – *No bo to jes, znacy, to... jo wiym, jak to kiedyś było na przikłod... bo tamta wioska Łapse i wioska no totamta jes z dołu piyrso, no to sie nazywo Łapse Niźnie, bo jes z dołu, a tu jes wyzyj, no to znowu Łapse Wyźnie, bo tu jes wyzyj. A znów tam obok, znów tam pod górami, no to Łapsanka. Po cymu to nazywajom tak? Bo za Madziarska, za Austryja, kie tośmy byli jesce, a jo był małym chłopcym, to wołali Ałszo Łaposz, Fełszo Łaposz, no to Wyźnie Łapse to Fełszo Łaposz. Jo chodziył, piyrsom klase chodziył, to nos ucyli po madziarsku. Jo nie wiym, z cego to pochodzi, nie wiym, bo i potok jes nazwy Łapsanka, tyn potok, ktory płynie to tak samo sie nazywo Łapsanka. No od cego to pochodzi, no nie wiym tego* (BubSpT 107: ŁN); *Tak ón tymu majstrowi dobrze zapłaciył, a zmowe ś nim zrobiył, aby ón to nikomu nie oznajmiył. Tak ón jak nowiynkse nobozeństwa sie odprawiały, tak ón na ucieche do tyj piwnicki chodzoł, a tam ze swojymi piniondzmi zobawe miywoł. Tak jednego casu sie zebroł, ze pudzie do drugiyj wsi do kościoła, a ón telko do tyj piwnicki ku swojim piniondzom poseł. A tak tyn kluc, ktory mioł z dźwiyrzi wzionś zapomnioł, a dźwiyrze za sobom zawar. I tak sie dźwiyrze zamkły, co nijak stamtond wyjś ni móg* (MalPS 135: ŁN); *Noji tak sobie sed* [Janosik] *na dziedziniec w sutannie – ón sie ucył za ksiyndza. A pod sutannom mioł pos syroki, ciupage i line, na ktoryj przeskakuwoł góry* (ŚlizPPN 19: Nd); (ogsp.).

KTORY III *zaim. rzeczowny, ktorzi* **‘wskazuje na jakąś bliżej nieokreśloną osobę, rzadziej rzecz; zob. też: FTORY III’:** *Downi sićko rynkami kopali* [ziemniaki]. *Kazdy, kazdo rodzina, kielo if było w dóma, kazdy z dóma, kielo było ludzi, no to wyśli i kopali. Jak zaś ktory ustoł abo mioł duzo, abo if było mało do roboty w dóma, no to jak ci powykopuwali, to była rodzina, somsiedzi to zaś prziśli, pomogali mu wykopać. To to nawet sie nie opłaciyło, to i dziś jesce to jes* (BubST 134: NB); [– Jak się kupuje miód, to jest obawa, czy nie

fałszowany]. – *Wiym, wiym, no to przedwcoraj takie małzyństwo przisło, jak zacyni mi wonchać tyn miód, odkryncać te nakryntki, te kombinacje, a nie fałsuwany, a taki... Mnie to juz denerwuje, no bo, znacy, jo tyz sie nie dziwiem, teroz sie tak zastanowiom. Jedynie, jedynie moze być tak, ze na przikład ktoś ni mo miodu, a dokormio syropym, niy? No to mogom ktoreś pscoły gdzieś tam lecieć i tyn miód wyrabuwać, niy. No, ale to jo nie jestym w stanie tego sprowdzić, niy? No bo juz* (Kc); – *Ze właśnie mo tyz te właściwości, nie wiym, cy ta, cy ta w koka koli, jakie tam som te, te, te zwionzki całe... no kofejina?* [– Tak, kofeina] – *Ze cosi, ze cosi, ze ktoryś zwionzek jes, jes właśnie, ze, zeby zabijać tom waroze. To jo właśnie tyn wrotyc z koka kolom zef zmiysoł* (Kc); [– Dawniej być juhasem to był honor] – *Honor, no tak było, no tak, jak nie seł ktory na juhaske, to sie ani ozynić ni móg, bo, bo go to dziywki miały za nic, ze to dziod. A dziś, a dziś jes tak, ze, ze dziod ino idzie. Honorowy nie idzie. Honorowy mo piniondze, bo idzie na budowe, zarobi trzi stówy, śtyry na dziyń i nie pudzie, jak leje* (Rp); (ogsp.).

KTORYN *zaim. pytajny, rzad., tylko w MB. lp. – ktoryn, w pozostałych przypadkach używane są formy zaim. KTORY*

1. **‘używany w pytaniach, zawiera skierowaną do rozmówcy prośbę o wskazanie osoby lub rzeczy spełniającej warunki określone w zdaniu o wskazanie cechy identyfikującej daną osobę, rzecz wśród wielu innych; zob. też: KTORY I w zn. 1.a.’:** *Ktoryn to był ksiondz?* (matK: Kc); (Jw, Kc).
2. **‘w takim samym jak wyżej znaczeniu, używany w pytaniach stanowiących zdania zależne; zob. też: KTORY I w zn. 1.b.’:** *E, coście wy, mowy ni ma, to to było tak zrobione, ani nie wiym, nie było wiadomo, ktoryn to ociec, co za ojciec. Było tak duzo, ze ón juz mioł babe i dzieci, a potym jesce tam sie jesce i zrobiył tam dziecko jakiyj innyj, to sie ani nie przinoł, nie przinały, bo, no bo było źle, by było, niy? Noji to przewaznie tak było, no chodziyli na pańskie hawze tamze ci młodzi i bylegdzie sie zdarzyło takie cosi. Jak mioł swojif dzieci piyncioro, seścioro, to gdzie sie mioł przinawać jesce do takiego, niy? Ani nie wiedzioł nigdy, to dziecko nie wiedziało, dzie miało ojca* (KorpSp: Fs).

KTORYNDY I *zaim. pytajny.* **‘używany w pytaniach, wyraża skierowaną do rozmówcy prośbę o określenie drogi lub kierunku ruchu; zob. też: FTORYNDY I’:** *Ktoryndy to óna posła, ze jesce jyj nie widać?* (Kc).

KTORYNDY II *zaim. względny* **‘przyłącza (wprowadza) zdanie podrzędne opisujące bliżej drogę lub trasę ruchu (w zdaniu nadrzędnym może wystąpić odpowiadający mu zaimek wskazujący TYNDY); zob. też: FTORYNDY II’:** *Zarosły chodnicki, ktoryndy chodziyli* (matK: Rp); *Niektorym moze nawet nie wiadomo, cy nie przeskodzo to, bo tu jes w sumie tako wieś, ze krowy musom gnać ktoryndy. Noji tu ni ma takiego miyjsca, nie kazdy moze to wygnać te krowy, gdzieś z takiyj strony, zeby óny nie sły głównom drógom, niy?* (KorpSp: Kr); (Kr, Rp).

KTORYSI *zaim. przymiotny* **‘wskazuje na nieokreślony element zbioru, którego dokładne określenie jest dla mówiącego niemożliwe lub nieistotne; któryś; zob. też: FTORYSI’:** *Zganiali sie jak juz ktorysi mioł tam na ćwiortecke, to juz kupiyli sobie i juz nie wypiyli, jak dzisiej ze w miedzuchu cy tam gdzie tam, ale śli gdziesi do ktorejsi dziywcyny, niy?* (KorpSp: Kr); *Bez bitki wesela nie było, musiała bitka być, ktorysi musioł przijś i nozym dziubnóć* (...), *to tako była dzic wtedy na tyf weselaf, niy?* (KorpSp: NB); (Kr, ŁW, NB, Nd).

KTORYSIK *zaim. przymiotny* **‘wskazuje na nieokreślony element zbioru, którego dokładne określenie jest dla mówiącego niemożliwe lub nieistotne; któryś; zob. też: FTORYSI’:** (matK: ogsp.).

KTOSI *zaim. rzeczowny* **‘wskazuje osobę bliżej nieznaną lub taką, której mówiący nie chce lub nie potrafi dokładnie określić; ktoś; zob. też: FTOSI’:** *Z dalsa ktosi prziseł* (matK: Łp); (CzG, Łp, Nd).

KTOSIK *zaim. rzeczowny* **‘wskazuje osobę bliżej nieznaną lub taką, której mówiący nie chce lub nie potrafi dokładnie określić; ktoś; zob. też: FTOSI’:** *Kiedy go cosi zbudziyło, kiedy sie zobudziół, widzioł, ze to juz ćma. W izbie sie świyciyło, ktosik cosik godo, zmiarkowoł, ze to młynorz z młynarkom wróciyli* (BubSpT 117: ŁW); (Kr, ŁW, NB, Tr).

KTO TO WIDZIOŁ *wykrz.* **‘okrzyk, którym mówiący wyraża stanowczy sprzeciw wobec zaistniałej sytuacji; jak tak można!; zob. też: FTO TO WIDZIOŁ’:** (matK: ŁN).

KTOZ *zaim. pytajny, DB. kogoz, C. komuz, NMc. kimze, blm*

1. **‘wzmocniona forma zaim. KTO I w zn. 1.a.; któż’:** – *Ktoz cie biół? – Hawtyn chłopok* (matK: Dr); (Dr, Jw).

♫ *Towarzisko moja, juześ sie wydała,*
Ej, z kimze jo sie bedym, ej towarzisuwała?
Ej, z kimze jo sie bedym, ej towarzisuwała?
(Jw).

2. **‘wzmocniona forma zaim. KTO I w zn. 2.; któż’:** *Roz przi... złapieli, złapieli wróbla* [śmieje się]. *Pod strzechom, jak siedzioł wróbel, ne, a to była zima okrutno, to beł zmarzniynty wróbel i złapieli go. Prziśli do izby, a baby br..., pra..., piyrze prujom i ón wyjmuje z kiesonka, i pusco go do piyrzi. Poje... posły, po, po całyj chałupie* [śmieje się], *Chryste Panie srandy było telo, co, i tak o, tak opruły syćkie piyrze naroz, bo któż ta potym be zbiyroł te piyrze?* (KoprSp: ŁW).

KU *przyim., łączy się z celownikiem*

1. **‘wskazuje na kierunek lub cel ruchu przestrzennego, położony w bezpośredniej bliskości czegoś, kogoś’:** *Kocur lóg se na nolepe, pies ku dźwiyrzom* (matK: Rp); *Ku tymu Jerdonkowi pudziecie* (matK: Łp); *Przisła ku niyj, porwała jyj te odziywacke* (matK: Dr); *Podźcie ku nom frystykuwać* (matK: ŁN); *Ciymrzi sie, trza brać sie ku dómowi* (CoWś 271: Nd); *Na Wielkanoc my wse sły ku wodzie, coby tam nazbiyrać bazicków. Jak przichodziyła Niedziela Palmowo, to było przed Wielkanocom, to wtedy te bazicki nazbiyrane przibiyrało sie jakom kolorowom wstonzkom i niesło sie je do kościoła, coby ksiondz poświynciół. Potym jak była jako biyda, grzmiało abo tak okrutnie lało, to my te bazie brały i kładły do pieca, zeby sie spolyły. Mama nasa to wse godali, ze jak sie poli takie świyncone bazicki, to óne odegnajom tom biede i chałupe ochroniom od tyj biydy* (pmMiś: CzG); *Jedyn parobek z Frankowyj zrobiył sobie taki stołecek, wziół go ze sobom do kościoła i usiadnół na nim na chórze. Patrzi na kościół i widzi, ze dzieftore baby nie gymbom stojom ku ołtarzu, ale przepytujem rziciami. A to som te bosiorki, zodyn to nie zbocy, ino ten, co na stołecku siedzi* (BalNS 40: Fr); (ogsp.).

♫ *Zaświyć-ze miesioncku,*
Prosto w śpiskie turnie,
I tymu dziywcynciu,
Co se idzie ku mnie

(SadPP 106: Tr).

2. **‘w połączeniu z rzeczownikami nazywającymi miary czasu, wskazuje w przybliżeniu na porę, okres, termin, bezpośrednio je poprzedzające; przed, około’:** *W lecie, jak była pogoda, a my mieli duzo nakosone, to jak my śli w pole, to rano mama robiyła jeś i my to brali w pole. Jak przichodziyło ku połedniu, to była juzyna. Brało sie wtedy to, co mama narobiyła i siadali sićka, i jedlimy tom juzyne. To była tyz tako wolno fila od roboty. A na jesiyni, jak sie sło w pole grule kopać abo kosić zboze, to tyz my mieli juzyne. Sićka wraz siadali i jedli. Ta juzyna, to musiała być tak przed dwanostom, dziś to by powiedzieli, ze to drugie śniodanie jes, a wtedy my to wołali juzyna* (pmMiś: Jw); *Skóńcyła sie dziedzinka, zaś wleźli do lasu. Dróga syroko, idzie se ponad okrutnom przepaściom. Zaś Symuś: – No to tu je ciyń. Trza sie ochłodzić, trza by co zjeś. Dy to juz ku połedniu. Bes jod? – Ziandar juz nic nie ozprawioł, a co jacy Symuś fcioł, to robiół. Siadnół se i siedzioł. Symuś ozwinół wynzełek, wyjon bule miysa, bo świekier miysarzuwoł, to mioł miysa doś* (NaSp 39: 12: Jw); *I chowały sie orły z kurami, i dziubały zorka jak kury, i grzebły w gnoju jak kury. A kie miało sie ku wiecorowi, sły spać z kurami i styrmały sie niezgrabnie do kurnika tak jak kury. Rano, kie sie ozwidniało, zeskakuwały na ziym i próguwały pioć jak kohut* (SpCzyt 88: CzG); *Jedyn mnik z klostora uciók i zrobiół sie wielkim pijokiym, piół w korcmie, a zaś gazda prziseł potym znowu do korcmy, a tymu gazdowi miano było Wojtek. Piyli se społu, wroz tyn mnik rod by se frejerke na noc, to ón potym opojół tego gazde i potym odziynie zeblók z tego gazdy, a som go oblók tyn mnik, a tego gazde oblók do swojego odziynio, gazda sie obocół potym ku raniu i patrzi po sobie, i tak se pado, cy jo powiado, cy jo Wojtek, cy jo ksiondz i blisko mioł swoje miyskanie i zone mioł tam w dóma. Jo – powiado – idem du dómu teroz, a w dóma mom psika, jak tyn piesek na mnie bedzie scekoł, tok nie Wojtek, cheba ksiondz, bo rewerende mioł* (MalPS 137: Jw); (ogsp.).

♫ *Hej juhasi, hej juhasi,*
Cyście owce juz napaśli,
Chyli sie ku wiecorowi,
Wnet trza zagnać ku dómowi

(Kc).

3. **‘wskazuje na przeznaczenie czegoś’:** *Krzizycek ku rózańcu* (matK: Kc); *Rzemiyń ku nartom* (matK: Rp); *Cinele ku bymbnu* (matK: Tr); *Kulka ku kosisku* (matK: Fs); *Grabki ku kosisku* (matK: Fs); *Jak wesele było, to hej! Ino tyz bywały na weselu i moskolicki, bywały moskole. Moskola napiekli, no tyk tortók takik ciastkók, tego to nie bywało, no nie bywało. Jyś? Jaješnice, nazganiali to jaješnice, na jaješnice prazyli. Na miskak jaješnica była, jak sie powiy na weselu. To juz toto było nowiyncyj, babówki, pampuski i to juz było, chleba ku tyj jaješnicy, ale tak, zeby tam były jaki torty, tam, takie jak dziś delikatesók, to jednak ze nie było* (BubSpT 56: Jw); (Fs, Jw, Kc, Rp, Tr).
4. **‘wskazuje na przybliżoną wartość, wielkość czegoś’:** *Nie było tak daleko, ku kilometrowi nowyzy* (Kc).

5. **‘wskazuje na przynależność do jakiegoś zbioru’:** *Pyrse wom opowiym, jako jo posed ku wojsku za Austryje, było mi siedymnoście rokók na osiymnosty. Posełek se ku wojsku, wziyni mie, a jo był cołkiym głupi, anik pisma nie wiedzioł, ani nic, nicek nie wiedzioł zodnego pisma. Nie wiedziołek, ktoro lewo noga, ktoro prawo noga. Tak mi przyprawiyli tu siano, a tu słóme, a mi godali, ze jak wystomp tom nogom, jak bedom wołać: sieno, to z tom nogom wystomp, a jak słama, to z tom nogom wystomp. No to tak robiyli sy mnom jak z głuptokiym, wiycie tamok. No potymek ta od tego wojska przised, potymek sie wyćwicół, juz-ek potym był mondrzyjsy, zaś mie wziyni tu do wojska, tu do tego cieskiygo, za Benesia, tamek znowu siedzioł* (BubSpT 9: CzG); *Jo był, byłek jesce chłopok, dopiyro mi było siedymnoście lot, osiymnosty rocek mi seł, a mnie juz wziyli na wojne, na światowom, w osiymnostym, we ftorym ze to roku jek był? W siedymnostym roku mnie wziyni, tak w siedymnostym mnie wziyni, a trzimali mnie do dziwiytnostego roku tam, takiego chłopoka. No ucyłek sie, odebrali mnie ku honwiedom, bo to było za Madziarska, za Franc Józefa, hej! No takjek sie... ćwicyłek sie w Kosycak, dali mnie ku honwiedom, bo to sie wołało wojsko honwiedzi, hej! Od tyk honwiedók..., ale mie ucyli ino prawie piynć tyźni mie ucyli przi kadrze, nie tak jak dziś, hej. Wyjechołek na telijański front* (BubSpT 19: CzG); *Chodziyłef do skoły madziarskiyj trzi roki do Niedzicy. Po plebiscycie w dwudziestym piyrsym roku, był plebiscyt, przijechały auta polskie, cieskie, ludzi werbuwali jedyn ku swoji republice, drugie ku swoji republice. Moja matka posła, był agynt polski, werbuwoł ku Polsce ludzi, ze Śpisa werbuwoł Piyrchała Józef z Łops, dawoł kiełbase, monke, cukier, gorzołke, matka posła wziyna, no drudzy wygrozali matce, ze pudzie do Polski, ze je Polka, róznymi sposobami sie jyj wygrozali* (BubSpT 122: Nd); *Po dwudziestu rokaf, jak tamta Polska przedwrześniowo minyła, okupuwali nos Słowiocy. Za Słowiyńska, byli te pore roków przi Słowiyńsku no, prowda, nie wiedzielimy o wojnie, bo ludzie polskie ciyrpieli w krymatoriaf, po obozaf, rozścigani po całym świecie. U nos jacy chłopcy rekruci śli ku wojsku, zyniaci, rezerwiści nie śli ku wojsku, siedzieli w dóma, no nie wiedzieli o wojnie nic. Gorzołke sie piyło, śpiywało, figle, zodyn nie wiedzioł o wojnie. Polski noród ciyrpioł niesposobne rzecy* (BubSpT 123: Nd); (CzG, Nd, Tr).

♫ *Wziyni mie ku wojsku,*
Włosy mi odcieni,
Ta moja dziywcyna
Płakała se w sieni
(SadPP 43: Tr).

6. **‘wskazuje na cel’:** *Ku pasyniu ci wystarcy* [gorsza sukienka] (matK: Dr); *Idym ku dojyniu* (matK: ŁW); *No w lecie to sie wstaje o cwortyj godzinie rano, kładzie sie ogiyń, nagotuje sie, idzie sie krowy dojić, świniom sie nadaje zryć, kurom, kackom. Jak sie poodbywo w dóma, to sie potym idzie w pole. Jak sie idzie ku sianie, to sie idzie siano ostrzepuwać, potym przewracać, potym grabić, potym zwozić, no do ciymnyj nocy. Jak sie pozwozi, to znów kormiacka, krowy dojić i świnie, i no za porzondkiym syćko* (BubSpT 95–96: Kr); *Przi kopaniu tyz my jedli juzyne i obiod. Tyz była juzyna. Piyrse wse sie jadło juzyne. Nale sie nosiyło i warzone jedzynie ku kopaniu tyz. Trza było rano stanóć i nawarzić fizołów* (GrJMSp 310); *Po wiecerzi matka powiedzieli mi, ze jutro po obiedzie bedom piyrsy roz wyganiać krowy. Jo mom iś z dziadkiym, bo po cały zimie ciynzko be se ś niymi poradzić. Zacyno mnie to tropić, jak jo se poradzym z piyncioma krowami, jak dziadek tak pomału chodzom. Spanie było nijakie. Przewracołef sie jacy z boku na bok. W niedziele piyrsy byłef na nogaf. Rano poślimy wsićka do kościoła. Po frystyku zaconef sykuwać juzyne ku pasiyniu i tak jef sie zachatroł, zef ani nie wiedzioł, kied wsićka z izby wyśli. Ale jak jef sie obocył, dawoj pyndym na obore i co widzym? Przi dźwiyrzaf do stajnie stojom wiadra. Dobrze, zef do ftorego nie wlecioł* (SpCzyt 56: Nd); (Dr, Kr, ŁW, Nd).

KUBA I *rz. mos* **‘imię męskie Jakub; też: mężczyzna noszący to imię’:** *Kuba be harynduwoł* (matK: Nd); (Fs, Nd).

KUBA II *rz. ż*

1. **‘stwardniała, gąbczasta narośl na pniach drzew; hubiak pospolity (*Fomes fomentarius* (L.) Fr.) lub pniarek obrzeżony (*Fomitopsis pinicola* (Sw.) P. Karst.); zob. też: HUBA w zn. 1.;** 📷 **Tabl. I’:** *Huba* || *kuba* (matK: Tr).
2. *daw.* **‘liście tytoniowe do palenia w formie wałeczka’:** *Cygar kuba* || *kuba* (matK: Tr).

KUBIK I *rz. mnż* **‘metr sześcienny; jednostka miary objętości stosowana głównie w określaniu objętości drzewa’:** *Jodły i smreki, bo smre... ale smreka u nos bardziyj, tak powiedzieć, u nos ni ma takiego hrubego jak te jodły. Óny majom siedym, osiym metrów seściennyf, jak, jak, jak sie to nazywo? U nos to wołajom kubików, kubików. Som takie jodły, co majom i dziesiynć kubików, no to óna juz jes tako* [demonstruje grubość],

śtyrdzieści metrów długo (Kc); *I takie kloce sie brało, ze i casym kloc był taki, co kubik drzewa mioł!* (pmJerd: Fr); *Woziylimy tromy, hej! Na kubiki, mielimy po piyndziesiont korun od kubika, mielimy po seśdziesiont, jako my se wyjednali, no tak* (BubSpT 16: CzG); *Połozylimy tak moze do półtora kubika. To z jednom furom, nic, nieduzo, ale piynć razy sie wywróciyło. Zajechalimy pół drógi, sruciylimy, dwunosto godzina, była my byli w dómu, bo juz nie sło tak jechać. Tako ta kobiyta była niescynśliwo* (Łp); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp).

KUBIK II *rz. mż* **'puchacz zwyczajny (*Bubo bubo* L.)':** (matK: Dr). [**puchac** – ŁW]

KUCA *rz. ż, str.* **'zwinięte i upięte włosy (niesplecione w warkocz!)':** [Jak się czesały panny?] – *Na warkoce, ino warkoce miały na potym, to juz tak tyn warkoc skryncały, cy takom kuce robiyły z tyłu głowy, ale przeważnie to sićko były snurki do tego i warkoc miały* (KorpSp: Dr).

KUCHARKA *rz. ż*

1. **'wynajęta specjalnie kobieta do przygotowania pokarmów na wesele i pracująca w kuchni podczas wesela; też: kucharka we dworze':** *Jo by sie chciała ze swoji pynzyje wychować; kucharke zapłacić* (matK: Łp); *Jo choć nie jes kucharkom, to wiym* (matK: Fs); *A jego matka zaś była piek... ta... tom kucharkom w zomku, no to, no to tyzef sie duzo naucyła przi nij, bo trzinoście lat jef siedziała z, z teściami* (RnS 202: NdZ); (Fr, Fs, Kc, Łp, Nd, NdZ, Rp, Tr).
2. **'duża drewniana łyżka do mieszania potraw':** *Kucharka do miysanio* (matK: Fr).

KUCHARSKI *przym.* **'mający związek z kucharzem':** *Pudzies do kucharski skoły* (matK: Dr).

KUCHARSKIE POPRAWINY 'gościna urządzana po zwykłych POPRAWINACH dla osób obsługujących wesele, szczególnie dla kucharek i piekarek': *Jesce potym było kucharskie poprawiny, ne bo przedtym baby sytko piekły, ryftuwały, niy?* (KorpSp: ŁW); (Dr, ŁW).

KUCHCIĆ *cz. ndk* **'potocznie: gotować':** *Roz było, a w wiecór juz choćkiedy, watre sie polyło, brr, kazdy zimny był, a i... nad rzyckom jesce sie tamok cosi kuchciyło, po całym dniu roboty, jak tak, spocony, siu. Dóma nie było tam łazienek, coby sie kompać, moze w jakim laworku, to by sie moze umył* (Kc).

KUCHENECKA *rz. ż* **'zdr. od rz. KUCHYNKA w zn. 1.':** *Tam był piec, tu było okno, tu były krosna wse, bo juz mama cały rok, to juz na tyf krosnaf robiyli. Neji taki kredens biały my mieli, piykny, stary. Ławecki, to była tako malutka kuchenecka nieduzo, potym były takie podwójne dźwiyrze. Noji był taki, jedna izba tako duzo, był piec. Neji śtyry pościele, sofa, stół na środku. Noji telo było potym, juz jak mama robiyli pokrowce, no to juz piykne mieli te pokrowce pokładzione, ale zeby sie nie domarasiyły, to my mieli na pokrowcaf folije wyzakładane, zeby to sie nie zdarły, zeby było piyknie, no to folije my mieli takom całom na tym* (KorpSp: Dr).

KUCHNIA *rz. ż* **'izba, w której gotuje się potrawy':** *U nos to sie warzi w kuchni* (matK: Kc); *Ze siynie do kuchnie* (matK: Fr); *Meble do kuchnie* (matK: Jw); *Kómora przi kuchni* (matK: Kr); *Izba starodowno niedzycko była kuchniom, jadalniom, składym rozmajityf grotów i kont przijyncio gości. Piec starodowny, we ftorym jes piekarnik na wypiykanie chlyba, blachom, dzie sie warzyło, a w bynkarcie pieca wmontuwany kociołek na ciepłom wode* (Iwan 2: Nd); *– A cy jedli posiyłki na stole cy na czymś innym? – Na stole, bo na ławie, downiyj na ławie sie jadło taki wiyncyj z jedyj miski, zalezy sićko było, jakom fto mioł kuchnie. Jak mioł małom kuchnie, a moze stół był dzie na boku, no to na ławie jednom do jedyj z jednyj miski jedli ludzie sićka. I ino był zbrzank, ftory szybciyj zjy* (Kc); (ogsp.). [**izbecka** – CzG, Fr, Jw, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr; **kuchnio** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, Rp, Tr; **kuchynia** – ŁN]

KUCHNIO *rz. ż* **'izba, w której gotuje się potrawy; zob. też: KUCHNIA':** [*– Kielo izb było w takim domu?*] *– Kielo? Ne kuchnio i pokój jak była, to było dobrze, ale duzo takif było, co jedna izba była. To była kuchnio i pokój. Wsićko spało w jednyj izbie i w jednyj izbie warzyli* (RnS 165: ŁN); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, Rp, Tr).

KUCHORZ *rz. mos* **'ogpol. kucharz':** *Był jedyn król. A przisła ku niemu tako westnica, tako carownica, i doniesła mu taki... wynza. Jak tego wynza zjy, to bedzie sićko wiedzioł, co zwierzynta godajom sobie. I dobrze. I ón to wzion i zaniós kuchorzowi. Tyn kuchorz sie nazywoł Dziuro. I to mos to tam uprazyć tego wynza, ale nie śmiys ś niego spróbować, bo jak spróbujes, to ci dom głowe ścionć* (BubSpT 80: Kr); (ogsp.).

KUCHTA *rz. mos* **'lekceważąco o kucharzu':** *Óna potym wziyna i pokozała, ze tego, bo sie wołoł kuchta taki, wołali go kuchtom, tyn, co tu pomogoł, ze tego. A król sie okropnie rozzłościył na niego, ze za takiego dziada, se wybiyrała, co taki... robotnika, niy* (BubSpT 86: Kr); *A potym w Pociajowie, jak my byli, no to i jak nasi kucharze nieśli obiod, a Rusi, to zbocyli, tak... wziyni te kotły miyndzy*

hindernisy, miyndzy ruskie i nase hindernisy, tam powolali i tak obiaduwali, do wjedna Rusi z nami (BubSpT 103: ŁN); (Kr, ŁN).

KUCHYNIA *rz. ż* **‘izba, w której gotuje się potrawy; zob. też: KUCHNIA’:** (matK: ŁN).

KUCHYNKA *rz. ż*

1. **‘mała izba kuchenna’:** *Dachy były downo dwuspadowe, noji chałupa wyziyrała tak, ze była siyń, kuchynka, izba wielko i kómora, przeważnie tak te stare chałupy, cok obziyroł w Jurgowie, to sićkie majom jednakowy styl i nie wiym, cy nie była to jako tako norma madziarsko* (KorpSp: Jw); (Jw, Nd).
2. **‘przenośny piecyk, służący do ogrzewania izby i do gotowania na nim potraw’:** *Wiysok na ryncniki. Tom pamiontke opiekuwała moja mama, ked my mieli za Słowiyńska kwartelników, to wisioł w ty mały izbecce na dole przi smyntorzu. Miałymy notara, małzyństwo, miały jedno dziecko, miały takom nieduzom kuchynke. Polyło sie drzewym w niyj, to se prziwiezły óny. My jym jacy naryftuwali drzewa* (Iwan 37: Nd).

KUCHYNNY *przym.* **‘ogpol. kuchenny’:** *Jak była blacha na kuchynnym piecu dobrze zagrzoto, to sie sypło na niom gorcek jarcu i łyzkom drewnianom sie go przemiysuwało nazod do gorcka, zeby ostygnół. A po ostygniynciu młynek w ruf, noji przemleło sie jarzec upiecony na blasce i tak na wyglond nie rozróżnioł sie jarzec od prowdziwy kawy. Była tako domiyska do ty jarcany kawy, co sie kupiyło, nie była drogo, takie małe kulecko (cygoria) sie ruciyło do ty jarcany kawy. I takom my mieli w tamtyf casaf kawe* (Iwan 14: Nd).

KUCIA *rz. ż*

1. **‘przezwiskowe określenie starego człowieka’:** *Tako kucia nie wiy warzić* (matK: Kc).
2. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku lubiącym chodzić, awanturować się po nocach’:** (matK: Kc).
3. **‘niska izba’:** *Kucia – nisko izba* (matK: ŁN).

KUCIAĆ *cz. ndk*

1. **‘przesiadywać za długo w jednym miejscu’:** (plBłachut: Fr).
2. **‘chodzić i awanturować się po nocy’:** *My nie kuciomy po nocy, co po nocy by robiył* (matK: Kc). [**kuciać sie** – Kc]

KUCIAĆ SIE *cz. ndk*

1. **‘chodzić i awanturować się po nocy; zob. też: KUCIAĆ w zn. 2.’:** *Somsiod wse kucio sie o dwanastyj* (matK: Kc).
2. **‘palić się bardzo słabo, bez widocznego płomienia, jedynie wydzielając dym’:** *Nie poli sie, ino sie tak kucio* (matK: Fr).

KUCIAWA *rz. ż* **‘brud i bałagan w mieszkaniu’:** (matK: Dr).

KUCIER *rz. mos., daw.* **‘woźnica na służbie u pana we dworze; też: woźnica ogólnie; zob. też: KOCIS’:** *Kie dostoł kocis ubranie na siebie, jak sie oblók, to ludzie nie patrzyli na pana, ba patrzyli na kuciera, a to było dlotego, zeby ludzie nie patrzyli na pana, bo patrzyli na tego, co siedzi na baku, na kocu. We trzi rzyndy były takie duze gombiki, piyknie, biylućkie, potym taki snur przerucony na zadek, kapelus mioł taki piykny wyngierski, i snura była bez niego tak wisiała i truś koło tego. To było bardzo, wiycie, dziwne* (BubSpT 37: Fs).

KUCIK *rz. mnż* **‘zginająca się część nogi konia powyżej kopyta; 📷 Tabl. I’:** (plBłachut: Fr).

KUCKA *rz. ż, str.* **‘kok z warkoczy’:** (matK: Dr).

KUCMA *rz. ż* **‘z wyraźną niechęcią o brudnej, zaniedbanej, rozczochranej kobiecie’:** *Dziwnom tom trwałom se zrobiyła, wyziyro jak kucma* (GrJMSp 251); (Jw, Rp).

KUCOŁEK *rz. mnż, str.* **‘sweter z ostrej wełny’:** *Baby robiyły tyz te pokrowce te chodniki neji te kucołki swedry* (KorpSp: CzG).

KUĆ *cz. ndk*

1. **‘formować coś z metalu, zwłaszcza z rozpalonego żelaza, uderzając weń młotem’:** *Kute ze zelaza* (matK: Kc).
2. **‘przybijać podkowy koniowi’:** *Kowol kuje kónie* (matK: CzG); *Wóz kuje* (matK: Jw); *Ón kónia nie be kuł, bo za Panym Bogiym nie be poprawioł* (matK: Dr); *– I jak sie kuje? Cym sie to robi? Cym sie to strzidze? – Jes taki strug i strugo sie, niy. I potym klyscami jom obrobiom; to kopyto ładnie wyrównom. Mom rajśple, musym równiućko, zeby mi podkowa lezała i potym musym przbić, zeby sie nie krziwiyła, zeby prosto była, bo jak jes krziwo, to kóń kulcho. I musi ładnie mu przbić, zeby go nie dziubnóć do zywego i zeby... dzie ón mo takie twarde toto, zeby trzimoł, zeby móg chodzić, zeby sie móg zapiyrać* (pmJerd: Fr); *Jak kuli kónia, kied strugiym zajechoł głymboko, kóniowi zacyna ropieć noga, tamto bolało, zakuloł. To było ino jedno wyjście: abo kóń zdechnół, abo go trzeba było friśko sprzedać kómusik inksymu, ale tyn drugi ni mógł wiedzieć, ze tyn kóń jest trosecke chory* (pmBarnasz: Fr); (ogsp.).
3. **‘wstawiać metalowe części do czegoś, opasywać i wzmacniać coś żelazem’:** *To sie sićko odrobio i potym sie to niesie do kowola. Kowol to potym kuje sićko. Koła kuje, neji sićko musi skuć, banty porobi, cały wóz, to sie juz woło, ze cały wóz musi wykuć tyn kowol* (BubSpT 50: Fr).

4. **‘nacinać OSKARDEM bruzdy na powierzchni kamienia młyńskiego lub kamienia w żarnach’:** *No to tyn, tyn dziadek poseł tam i wzion tyn oskard, i zacon kuć kamiynie* (KorpSp: Tr).
5. **‘wstawiać metalowe części do czegoś, opasywać i wzmacniać coś żelazem’:** *A potym zrobi se toto śnice, sole, nosod, dysel, przednie śnice, zadnie śnice sie wołajom, to sie sićko odrobio i potym sie to niesie do kowola. Kowol to potym kuje sićko. Koła kuje, neji sićko musi skuć, banty porobi, cały wóz, to sie juz woło, ze cały wóz musi wykuć tyn kowol* (BubSpT 49: Fr).

KUĆMA *rz. ż.*
1. **‘człowiek aktywny nocą; nocny marek’:** *Kućma – cyndro po nocaf, nie ryftuje bez dziyń, a potym spać nie idzie* (Fr).
2. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie niedbającej o porządek’:** *Kućma, e to baba tako nierozsondno, ani porzondku ni mo* (TPPG I 105: ŁN).
3. **‘człowiek niedorozwinięty umysłowo; matołek’:** (TPPG I 105: ŁN).

KUDERKI *rz. nmos* **‘rzęsy’:** *Kuderki na powieckak* (matK: Rp).

KUDLISKA *rz. nmos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o włosach u człowieka’:** *Na smyntorzu koło kościoła, kie przyskocom z kazdyj strony ku niemu i pazdurziskami powbijały rynce do kudlisk i nie wiada, co byłoby sie ś niem stało, kiebo nie zrucioł kozucha i nie puściół sie w nogi. Carownice od złości ozerwały kozuf, kie zbocyły, ze chłopa w nim ni ma i poleciały ślakiym jego* (BalNS 38: Fr).

KUDLISKO *rz. n* **‘zgr. od rz. KUDŁA’:** *Widziało sie mu, ze syćkie patrzom na niego, w te casy skocół ze stołecka i dało sie mu poźryć, a tu juz pojedyn zacyno wychodzić z kościoła. Franek klynknół i uciekoł, bo wiedzioł, co go ceko. Na smyntorzu koło kościoła, kie przyskocom z kazdyj strony ku niymu i pazdurziskami powbijały rynce do kudlisk i nie wiada, co byłoby sie ś niem stało, kiebo nie zrucioł kozucha i nie puściół sie w nogi* (BalNS 38: Fr).

KUDŁA *rz. ż*
1. **‘pojedynczy włos sierści zwierzęcia’:** [– Jak się nazywały włosy ze świni, te, które się oczyściło?] *– Kudły takie? Kudły, no to wyloli tam gdzie, no, na pole cy na obore, cy gdzie i potym sie wyrzuciyło tam do gnoju takie kudły* (KorpSp: Tr).
2. **pojedynczy włos łonowy’:** *Biedry, łóno – u nos było łóno, na łónie były kudły, nie włosy ino kudły; rić (mom cie w rici, wyliz mi rić). Moja młodso siostra, jak fciała wytłómacyć babce, co to som te stringi, to godo: nici w rici* (CzG).

KUDŁAC *rz. mos* **‘z dezaprobatą o człowieku mającym rozczochrane włosy’:** *Godom ji: „uces-ze choć do skoły ty włosy, a niec chodź taki kudłac”, ale óna ji tak po swojemu, nic nie słucho* (GrJMSp 251).

KUDŁAŚ *rz. mż* **‘pies o długiej sierści’:** *Kudły – jak je fest kudłaty pies, kudłaś* (matK: Kr).

KUDŁATY *przym.*
1. **‘o zwierzęciu: mający obfitą, odstającą sierść’:** *Kudłaty pies* (matK: Nd); *Kudły – jak je fest kudłaty pies, kudłaś* (matK: Kr); (Kr, Nd).
2. **‘o człowieku: mający bujną fryzurę lub zbyt długie włosy’:** *Ucesać, bo je kudłaty* (matK: Fs); *A włosy miały, włosy miały posarpane, kudłate były straśnie, bo były ku... dziwozony, ino na dole jacy tu sie myły, ale sie nie cesały i takie były posarpane, kudłate i temu chłopi poznali, ze to nie jes baba, w runkli siedzi, ani nie baby siedzom frydmańskie, ino ze siedzom dziwozony spod Samorodów, bo po nif widzać było, ze som takie, wiys, jak carownice posarpane* (Fr); (Fr, Fs).

KUDŁOŚ *rz. mos* **‘mężczyzna zarośnięty, nieogolony, z długimi włosami’:** *Nie ostrzize se włosy i taki kudłoś ś niego* (CoWś 230: Nd).

KUDŁY *rz. nmos.*
1. **‘owłosienie zwierzęcia; sierść’:** *Z kudeł sie skobli* (matK: Fr); *Kudły – jak je fest kudłaty pies, kudłaś* (matK: Kr); *Kudły świńskie* (matK: ŁW); *Kudły pies mo* (matK: Tr); *Kudły || skucina – świnia mo* (matK: Tr); *Jednak cosik tamok to musiały być, cosik tamok abo jakiesi przeklyństwa, abo jakiesi diaboł, abo cosi robote mioł, to ón jak sruciół serdok, jak sruciół serdok, tyn, co przyseł te owce, co, co przyseł drugi. A wzion ciupage, sruciół serdok, przewróciół do góry kudłami, jak zacion na samym środku do tego serdoka ostrzym ciupagi. Zrobiół krziz, owce popuściyło. Ftore były jesce, co skurłoty jesce nie powylatuwały, nie po, to wysły z tego. A ftore juz zaskalyrzom sie, to juz sie obiyrało i juz gniyło* (CzG); (CzG, Dr, Fr, Kr, ŁW, Nd, Tr).
2. **‘zmierzwione włosy u człowieka’:** (matK: Jw, Nd).
3. **‘odstające włókienka drewna na nieoheblowanej desce’:** *Piyrsy* [hebel], *co zbiyro kudły z deski* (matK: Fs); *Śrótownik, co zbiyro kudły piyrse z deski* (matK: Tr); (Fs, Tr).

KU DOŁU *przysł.* **‘w relacji przestrzennej góra – dół wskazuje na kierunek w dół; zob. też: NA DÓŁ’:** *Putnia ku dołu wynzejso* (matK: Nd).

KUFA *rz. ż*
1. **‘pysk zwierzęcia, zwłaszcza psa; morda’:** *Owca murcato mo całom kufe cornom* (matK: Kr);

Wyndzidła sie do kufy, do pysku daje (matK: Kr); *Buchnie palicom w kufe* (matK: Nd); *Uśli jesce kapke, kie ik sarpnyło z miyjsca psie scekanie. Dozyrały do cegosi okrutnie. Tochli do przodku, darli jak wilki, ino gałynzie chlustały ik po gymbak. Na polanie miyndzy dwoma bukami stoł jelyń wielgi, tłusty, z kufy mu sie dymiyło* (SpCzyt 47: Rp); *– Zjem cie! – stanół niedźwiydź na tylne nogi. – Ni mom nic przeciwko temu, jacy otwórz pysk, to ci skocem prosto do niego. – I jak tyn niedźwiydź otworzył kufe, to tyn polowac strzeliłył mu do niyj* (BalNS 124: Fr); *Kied matka krzikli: – A dzie jom sowiecie? Do somsieka wrazicie? Cy na piynterko po drabinie wywlececie? A moze nojprości do kómorki? Tam tako duzo skrzinia po dziadkowi, moze by sie zmieściyła! Wom figle w głowie, głupoty godocie. Krowe sowiom, no widzioł świat! A jak ji kufe zawrecie?!* (PrP 2017: 241); (TPPG I 105: ŁN); (ogsp.).

2. **‘z nacechowaniem emocjonalnym o twarzy, ustach człowieka’:** *E, ale kufe to ón mo! Telo sie dre, co ni ma rady!* (plBłachut: Fr); *E, ale kufa to jyj idzie – jak kace rić!* (plBłachut: Fr); *Jak były dwie siostry. Jedna sie wydawała, wydała, a drugo sie ni mogła wydać cy jakosik tak. Noji óna była jakosik, ze, nie wiadomo, ze chłopa ni mogła jakosik zwerbować. Tak ta drugo posła dziesi i co, zeby ci kufe pokrynciyło. No tak, ta drugo miała, tak jyj te gymbe pokrynciyło, to tak, ta sie wydała, co była, a ta, co pokrynciyło sie wydawała, to została, no bo jyj pokrynciyło gymbe* (plBiz: CzG); (CzG, Fr, Nd).
3. *str.* **‘przednia część KYRPCA, na której znajduje się WARKOC; 📷 Tabl. IV’:** *Na środku kufy robiony jes warkoc, zeby kiyrpiec sie nie rozlecioł. Kufa, jak i reśta kiyrpca była zawse ślańcuwano róznymi ślańcami, takimi, co sie je samymu robiyło, bo to w Cepelii sie naucyło takie robić, hej, na przikłod jakiesi gwiozdki, kwiotecki. Kufe trza podbić stolkom, od spodu, zeby nie zedreć od razu* (pmKosz: CzG).
4. **‘przód pługa’:** (matK: Tr).

zob. fraz.:
KŁAPAĆ KUFOM JAK TROJACKOM
MIEĆ KUFE [KUFECKE]
OZEDRZIĆ [OŹDZIYRAĆ] GYMBE [KUFE] Z KUFOM

KUFAĆ *cz. ndk* **‘zaglądać gdzieś, szperać, myszkować, szukając czegoś’:** (matK: Fr).

KUFAJKA *rz. ż, str.* **‘ciepła kurtka z rękawami, podbita watoliną, używana zwykle podczas prac w polu w okresie zimowym’:** *W zimie bez kufajki do lasa ani rus!* (Nd); *Cajgowe kufajki* (matK: Rp); *Ni mogłaś mi dać jakiyj kufajki, ino tyn burnus!* (matK: Tr); *Odziyj kufajke, bo zimno na polu* (CoWś 259: NB); *No tak powiedzieć, ze wtedy, hej, była chudoba, ale ludzie bogacyj sie nosiyli. No bo dziś weźmy takie portki, no to chodzymy w kufajkaf, no bo portki sukniane, ftore nasi ojcowie nosiyli kiedysik, to som za drogie* (BubSpT 132: NB); (Fr, NB, Nd, Rp, Tr).

KUFECKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. KUFA w zn. 1.’:** *Kuna kufecke mo tako kóńcysto jak mys* (matK: Rp).

zob. fraz.:
MIEĆ KUFE [KUFECKE]

KUFEL *rz. mnż, kuch.* **‘szklane naczynie do picia piwa’:** (matK: Nd).

KUFER *rz. mnż* **‘rodzaj okutej skrzynki średniej wielkości, zamykanej półkolistym wiekiem, zaopatrzonej w zamek lub kłódkę, używanej dawniej przede wszystkim do przechowywania kosztowniejszych rzeczy lub jako pojemnik na najniezbędniejsze rzeczy w dalekiej podróży, zabieranej dawno do wojska przez rekrutów lub żołnierzy; 📷 Tabl. II’:** *Kufry takjek, co groty w nif* (matK: Dr); *Do kufra wkładałak swoje dziady i te świyntalne, i te na powsedni dziyń. Jo miałak zielony kufer, a na nim namalowane były wselijakie kwiotki i liście. Kufer mioł wieko, cały był drewniany i doś głymboki, tak coby sie tam sićko zmieściyło. Kufry stoły w biołyj izbie, zaroz koło pościeli i zawse zaparte stoły, coby nie było widno, co w nik jes* (pmMiś: CzG); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kr).

KUFEREK *rz. mnż* **‘mały KUFER’:** *Kuferek – na oscypki* (matK: Rp); (Dr, Jw, Nd, Rp).

KUFIATY *przym.* **‘z potępieniem o człowieku (zwykle o kobiecie): nieliczący się słowami, chamski’:** (GrJMSp 238); *Ale tyz sie godo na przikłod, jak jes baba pyskato, ta to mo kufe, kufiato* (CzG).

KUFISKO *rz. n* **‘zgr. od rz. KUFA w zn. 2.’:** (CoWś 230).

KUFKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. KUFA w zn. 3.’:** *Świnie, jak zabiylimy, to spyrke sie jadło, a skóre sie zostawiało, a z tyj skóry syli kołcuny orawskie. To był taki jak kyrpiec, kufke mioł taki jak kyrpiec nie kołcun, teroz okrongły, ba jak kyrpiec, no to jak było sucho, no to było dobrze, bo skóra była twarda, a jak sie poloło, no to sie skóra ozmocyła i sło sie tak jako, w jako, kieby mioł płótno* (KorpSp: CzG).

KUFTAC *rz. mos* **‘z niechęcią o człowieku ciekawskim, wścibskim, nieszanującym czyjejś prywatności’:** *Nie wiada, co to fcioł tyn kuftac.*

Łazioł mi tu telo i kuftoł po całym sklepie, ale nic nie kupiół (GrJMSp 242).

KUFTACKA *rz. ż* **'kobieta KUFTAC':** (GrJMSp 243).

KUFTAĆ *cz. ndk* **'z niechęcią: być zbyt wścibskim, zaglądać w cudze kąty':** *Nie lubiym, kie mi tu kufce po izbie* (...). *Kuftacka* (GrJMSp 243).

KUFUWAĆ *cz. ndk* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: pyskować':** (matK: Łp).

KUJON *rz. mos* **'łobuz, nicpoń':** *Óna mi mlyko odbiyro. Przecie telo mo gruntu, co i jo, w saflikaf mlyko nosi z obory, a jo nie udojem, ino do skopetka. Dziś-ef krwawe mlyko udojyła. – Krwawe? – zadumoł sie baca – to inkso wec, twój chłopiec jaskółcyne gniozdo rozbiół i za to je krwawe. – Aha, cheba zeby tak – zrozumiała Jagnieska – dom jo tymu kujonowi po zadku. Przyniesłaf gornecek masła, zacytojciez, porodźciez co, bacosku!* (BalSKD 108: Fr).

KUKAĆ I zob. KUKNÓĆ

KUKAĆ II *cz. ndk*

1. **'o kukułce: wydać właściwy sobie głos':** *Kukucka kuko* (matK: NB); *Kukułka kuko* (matK: Jw); (ogsp.).
2. **'słowo wyrażające zdziwienie, no popatrz':** *Kukojcie, kielizno ta główka kapusty* (Nd); *Janiela, kukoj, tam w trowie cosi sie śkli, iście ftosi cosi straciył* (Nd). [**kukać sie** – Nd]

KUKAĆ SIE *wykrz.* **'słowo wyrażające zdziwienie, no popatrz; zob. też: KUKAĆ II':** *Ciotko, kukojcie sie, jak Martusia siedzi przi tyj kołysce, jesce zafce sie ji dziecka i fnet moze być dobro nowina, pudyme na wesele* (Czard 81: Nd); Hanusia: (Zdziwiona) – *Jaze trzi?! To fto cie pytoł?* Margietka: – *Kuba, Jaś i Jyndrek, odpowiedzieć jef nie śmiała.* Hanusia: (Do Helinki) – *No kukoj sie, ani my nie wiedziały, ze za nasom Margietkom obziyro sie telo chłopców* (Czard 67: Nd); (Nd).

KUKIEŁECKA *rz. ż* **'zdr. od rz. KUKIEŁKA w zn. 1.':** *Abo na jarmak jechali, jechali z jarmaku, to kukiełecka juz jes, plecionecka jes, jakie to było dobre, jak to cłowiek z takim smakiym takim óno* (KorpSp: ŁW).

KUKIEŁKA *rz. ż*

1. *kuch.* **'podłużna (rzadziej okrągła) bułka ze słodkiego ciasta drożdżowego (z mąki pszennej), splatana z trzech pasków ciasta; bułka pleciona; 📷 Tabl. II':** (CoWś 172: ŁN, NB); (Kc, ŁN, NB). [**kukiołka** – CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, ŁW, Nd, Tr; **plecionka** – CzG, Fr, Jw, Kc, Kr, Rp, Tr]
2. *str.* **'mosiężna klamra przy OPOSKU, mająca kształt elipsy; 📷 Tabl. IV':** *Ostro siykierka, pistolce i noze były dobrom broniom zbójnika. Noze i pistolce nosiyli zbójnicy za serokim pasym. Pos był z nojlepsyj skóry grzbietowyj wołowyj, podwójnie syty ze schowkami. Do niego zmieściył sie zbójnikowi worek piniyndzy. Pos dookoła ozdobiały wytłocone w skórze ornamenty. Z przodu zapinół sie na trzi lub piynć „kukiełek". Pasy takie, zwane bacowskimi, do niedowna wyrobiali na Liptowie słowackim we wsi Hybie* (BalSKD 34: Fr); (CzG, Fr, Jw). [**klamra** – CzG; **sprzyncka** – CzG]
3. *str.* **'owalna metalowa ozdoba OPOSKA góralskiego, przypominająca wyglądem i kształtem ziarenko żyta; też taka ozdoba KAPY chomąta; 📷 Tabl. IV':** *Opasek zdobiony był piyknymi wzorami, ftore trza było śtańcuwać doś długo, w górnyj cyńści som kukiełki, jedna przi drugiyj, tak ze tworzom taki posecek, to takie wydłuzone elipsy, jedna przi drugiyj. Wybiyrajonc oposek, trza pedzieć, jaki kolor sie fce, bo do niego w tym samym kolorze trza usyć kiyrpce, a te, no, rózne blaski, kukiełki, to som zawse złotawe, ik ino trza potym suknym cyścić, zeby nie zalazły* (pmKosz: CzG).

KUKIOŁECKA *rz. ż* **'zdr. od rz. KUKIOŁKA':** *Kied przijechali nasi z jarmaku, to zawse dzieciom prziwieźli kukiołecke* (CoWś 172: Nd).

KUKIOŁKA *rz. ż, kuch.* **'podłużna (rzadziej okrągła) bułka ze słodkiego ciasta drożdżowego (z mąki pszennej), splatana z trzech pasków ciasta; bułka pleciona; zob. też: KUKIEŁKA w zn. 1.; 📷 Tabl. II':** *Kupiyła jef dzieciom jaze dwie kukiołki* (Nd); – *A bułka pleciono? – Kukiołka. – To tyz takie słodkie było? – Słodkie, hej, to takie ciasto słodziutkie, noji, i to było, no tak jak tota baba. – Ale to sie pletło? – Jak warkoc, brało sie trzi takie, tu sie ścisło na jednym kóńcu i tak sie przeplotało jak warkoc, noji tu tyz sie ścisło i poło... podrosło, posmaruwali jojkiym i tak wsadziyli do pieca* (MMilMCK: Nd); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, ŁW, Nd, Tr).

zob. fraz.:
PON BÓG KUKIOŁKI WOZI

KUKLA *rz. ż*

1. *str.* **'jedna z pięciu ozdobnych, wyraźnie podłużnych sprzączek na skórzanym PASIE, elemencie paradnego męskiego stroju regionalnego; 📷 Tabl. IV':** *Pasy downo u nos były syrokie, no to przewoźnie co mom stare zdjyncia, to sićko piynciosprzynckowce abo trzisprzynckowce, nieparziste, to były spiskie, tak godali. Jak były na trzi sprzyncki, to miały takie sprzyncki, takie bardziyj okrongłe, takie no, jak sie nazywo,*

no takie, takie okrongławe, a jak były te piynciosprzynckowce, to były takie te długie, podłuzne, te kukle to takie były, no (KorpSp: Jw).

2. *kuch.* **‘potrawa z przypiekanych na tłuszczu surowych kawałków ziemniaków’:** (matK: Nd).

KUKLATY *przym.* **‘mający owalny kształt’:** *Óna jes tako kuklato, nie okrongło* (matK: Rp).

KUKNÓĆ *cz. ndk IIIa* – **KUKAĆ** *ndk* **‘zaglądnąć ukradkiem do wewnątrz czegoś lub na coś; zerknąć’:** *Co kukos tak?* (matK: Fr); *Do okna kuknij, jak widzieli trzi gwiozdy, to wiedzieli kielo godzin* (matK: Dr); *Ón do ty skatułecki kuknół* (matK: Łp); *Błysknół lampas, fciołef kuknóć na dróge* (matK: Łp); *Dziywcynta podziynkuwały za gościniec i posły na dół dziedzinom. Na dródze dali postowały baby i kukały za nimi. – O, jakie te młode paradne – obezwała sie ftorosi. – Ale tom śmiertuske troche udziaduwały. Óny bez chustecek, a jyj dały na głowe takom cyrnizne* (SpCzyt 121: Nd); *Óna sie spodobała jemu, a ón jyj. Juz tam kukoł do niyj, juz, juz zachodziół piyknie w porzondku, hej!* (BubSpT 18: CzG); *No to moze, jo cie weznym, tu nie bes nic robić, ino bedzies jedynoście izbów zamiatać, do dwunostyj, zebyś nie kukła* (BubSpT 89: Kr); *Noji roz idom po pytaniu po Śpisu popod Murań, prześli bez las, bez potócek i dośli na krzizowe drógi, tam lezała staro obrotnica. He, naroz Pieter ozył, hipnół i łaps za tom torbe, kuknół do niyj i beu o ziym, jaz sie skurzyło, bo w niyj był piosek* (BalNS 130: Fr); *Przisła, no przisła ciotka od Wawrzka, babka tyz skondsi przileźli, kukajom sie do kołyski, dy to nie nas Józuś. Noji wiys, zacyny na to dziecko kukać te baby, kukać i wołać to dziadka, to swoka, to ftoregosi tam jesce – dy podź. To ociec przisеł pokukoł, matka, matka pozno swoje dziecko. No a zreśtom to dziecko* [podmienione przez DZIWOZONY] *sie darło, furt sie darło, tu było głodne i głodne, i to dziecko nic nie kciało, ino bez przerwy na okrongło jeś* (Fr); (CzG, Dr, Fr, Kr, ŁN, Łp, Nd).

⊛ *I jesce co: jak sie kukało na dziecko, to sie nie kukało spoza głowy dziecka, ino sie kukało prosto, do oców. Od zadku, bo zaś potym godali, ze jak dziecko jesce ni mo tam, malućkie dziecko, niy. Jesce tam nie jes syćko pozrostane tak, jak mo być, utrwalone mocno tam poteguwane, ze moze dostać zeza. Ze jak sie przechyli, bedzie kukało poza, osobnik bedzie kukoł spoza niego, to dziecko bedzie fciało widzieć i bedzie przewracało ocy, i moze mu po prostu wyskocyć, i bedzie mieć potym zeza* (Fr).

KUKOWIEC *rz. mnż* **‘niezidentyfikowane ziele wykorzystywane w pasterskich czarach, ma promieniste żółte kwiatki’:**

⊛ Roślina ta wchodziła w skład BACOWSKIEGO ZIELA (pmDrab 128).

KU KÓŃCU **‘tuż przed zakończeniem czegoś; pod koniec’:** *Zaseł na wesele, jak sie dokóńcuwało; ku końcu zaseł* (matK: Łp).

KU KRAJU *przysł.* **‘w kierunku od środka do krawędzi, granicy czegoś’:** *Furmana niesło, ale sie trzimoł lycók, to go zaś kónie za lyce potym ku kraju przionacyły i zaś wyseł* (BubSpT 65: Jw); *Potym jak sie juz spolyło tyn, te, to drzewo, to, to mama wygarnyła ty wyngle ku kraju i juz sie nie, nie polyło, jak sie chlyb piók, to sie juz nie polyło, ino tym od tego wyngla jesce sie grzało casym* (RnS 69: Fs); (Fs, Jw).

KUKU*

zob. fraz.:

MIEĆ KUKU NA MUNIU

KUKUCKA *rz. ż*

1. **‘ogpol. kukułka – ptak (*Cuculus canorus* L.); zob. też: KUKUŁKA w zn. 1.’:** *Kukucka kuko* (matK: Dr); *Obok pieca wisom dwie godziny stare, jedna okrongło, a drugo z daskiym, gdzie wychodzi kukucka i oznajmio godzine* (Iwan 3: Nd); (SSWG 14); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

2. **‘kwiat polny, rosnący na podmokłym terenie, kwitnący fioletowo w maju; storczyk szerokolistny (*Dactylorhiza majalis* (Rchb.) P.F. Hunt & Summerh.); zob. też: KUKUŁKA w zn. 2.;** 📷 **Tabl. I’:** *Kukucki – takie sysecki biyłowe, fiołkowe* (matK: Kc); (Fs, Kc, ŁN, ŁW, Tr).

3. **‘figurka wyobrażająca ptaka o tej samej nazwie, umieszczana w zegarze ściennym, pokazująca się w określonych odstępach czasu; zob. też: KUKUŁKA w zn. 3.’:** *Dopiyro sie pakuwali Zydzi na wóz, niy? wyjyzdzali, no to juz koledzy włośnie tyf, co sie wydawało, ze som kolegami Zyda, to juz ściongali i przilecioł taki nojlepsy kolega włośnie tego Zyda, i ściongoł zygor z kukuckom, niy? A tyn mu Zyd godo tak: – Mógeś choć pocekać telo, jak juz odjadym, mógeś choć telo pocekać az odjadym, potym byś se wzion. A tyn mu godo: – Przeciez wiys, gdzie jedzies* (KorpSp: NB).

KUKUŁCYN *przym.* **‘mający związek z KUKUŁKĄ w zn. 1.’:** *Kukułcyne jojka* (matK: Dr).

KUKUŁECKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. KUKUŁKA’:** *Kukułecka kuko, jak cie okuko, to nie bedzies mioł kasiory przez cały rok, bedzies biydny jak mys kościelno. Tak ze wiys, w kazdym kiesonku, tu dziesiyńć grosy, tam piyńć grosy, to juz cosik potym.*

Kukułka potrafi okukać, tyz, wiys, potrafi wykukać takie różne rzecy. Nale przeważnie to zawse godali, zeby sie mieć, pilnuwać, ze jak na wiesne sie zblizo, zeby tam zawse jakisi grajcar w kiesonku zbyrkoł (Fr).

KUKUŁKA *rz. ż*

1. **‘ogpol. kukułka – ptak (*Cuculus canorus* L.)’:** *Kukułka kuko* (matK: NB); *Kukułki pani cuła?* (matK: Rp); *Kukułka na wiesne moze człowieka okukać, musicie na wiesne choć dwaścia grosy mieć, ale mieć przi sobie, w kiesonku, furt, cały dziyń, cie okuko, bes przez cały rok biydny jak mys kościelno* (pmBarnasz: Fr); [– A czy np. był taki przesąd, że jak sowa huczy to trzeba mieć pieniądze?] *– E, to kukułka, to kukułka, noji na wiesne dobrze mieć przi sobie piniondze w kiesyni, no bo wtedy sie juz mo cały rok. – Jak, jak kukułka piyrsy roz zakuko, no to zeby mioł p..., choć, choć złotego, dwa, nale mos piniondze przi sobie juz. To ci sie trzimiom cały rok piniondze. Tako przipowiastka była* (Łp); (CzG, Fr, Jw, Łp, NB, Rp). [**cyganka** – Fr; **kukucka** – Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr]
2. **‘kwiat polny, rosnący na podmokłym terenie, kwitnący fioletowo w maju; storczyk szerokolistny (*Dactylorhiza majalis* (Rchb.) P.F. Hunt & Summerh.); 📷 Tabl. I’:** *Kukucki – takie sysecki biyławe, fiołkowe* (matK: Kc); (CzG, Kc, ŁW). [**kukucka** – Fs, Kc, ŁN, ŁW, Tr]
3. **‘figurka wyobrażająca ptaka o tej samej nazwie, umieszczana w zegarze ściennym, pokazująca się w określonych odstępach czasu’:** *Drugo godzina z wyglondu jakby budka na ptoski, w oprawie drewniany u góry malutkie dźwiyrecka, ktore sie otwiyrajom, jak óna zacnie bić godziny. Wychodzi kukułka. Tyz sie jom na wogi naciongnie jedyn roz na tydziyń* (Iwan 8: Nd). [**kukucka** – NB]

KUKURYCA *rz. ż* **‘ogpol. kukurydza; zob. też: KUKURYDZA’:** *Kukuryca* || *kóński zomb* (matK: Fr); *Kukuryca nie dożre* (matK: Kr); (Fr, Fs, Kr, Nd, Tr).

KUKURYCANKA *rz. ż, kuch.* **‘kasza z kukurydzy; zob. też: KUKURYDZIANKA’:** (matK: Fr, Tr).

KUKURYDZA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** (Fs, Kc, Łp, ŁW, Tr). [**kóński zomb** – Fr, Fs, Nd; **kukuryca** – Fr, Fs, Kr, Nd, Tr]

KUKURYDZIANKA *rz. ż*

1. *kuch.* **‘kasza z kukurydzy’:** (matK: Fs, Kr, ŁW). [**kukurycanka** – Fr, Tr]
2. *kuch.* **‘mąka kukurydziana’:** *No to my zaś z kukurydzianki to robiyli takie na deser, a późniyj soku my po tym polywali* (Kc).

KUKURYTKU *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku chytrym’:** (plBłachut: Fr).

KUKUŚ *rz. mż* **‘w języku dziecięcym: chleb’:** *Tyz, tyz hej zdrobniane jesce nazywali downo na, prze dzieci nazywali: jydz, jydz kukusia, a kukuś to nazywali chlyb* (KorpSp: Łp).

KULA *rz. ż*

1. *past.* **‘mocny, sękaty kij (prosty lub zakrzywiony na jednym końcu), używany przez BACĘ i JUHASÓW m.in. do obrony przed drapieżnikami; kula BACY jest symbolem jego władzy na SAŁASIE; laska pasterska; 📷 Tabl. III’:** *A kie sie odprawiała Mso świynto pasyrsko, to na niyj śli na ofiare włośnie juhasi z Biyłyj Wody, w tym juhaskim prziodzionku, w tyk masnyk kapeluskak z kulami, flintami, z torbami pełnymi oscypków* (KowPluc 41: Jw).
2. **‘zakrzywiona na końcu laska używana przez kulejącego człowieka, używana do podpierania się; też: laska do podpierania się, sięgająca pod pachę; 📷 Tabl. VI’:** *Mikołoj idzie taki okrutny, kule mo* (matK: CzG); *Kula* || *kulmaga* (matK: Fr); *Palica* || *kula* (matK: Fr); *Kule popod pazuchy i takef chodziyła* (matK: ŁN); (CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN).
3. **‘długa, cienka żerdź z poprzeczką na końcu, służąca do nabierania PUTNIĄ wody ze studni’:** *Studnio na kule* (matK: Dr); *Kula – tycka z hokiym, my kulom ciongniemy* (matK: Kc); *Kulom sie dostaje wode ze studnie* (matK: Rp); (Dr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, Nd, Rp).
4. **‘jedna z dwóch łukowatych, drewnianych części chomąta, do których przymocowane są PASY; zob. też: KLYSCYNA; 📷 Tabl. III’:** *Kule to drzewo do chomonta* (matK: Fs); (CzG, Fr, Fs, ŁW, Tr).
5. **‘globus; zob. też: GLOBUS’:** *Kula* || *globus* (matK: Fs).
6. **‘kulka ze śniegu; śnieżka’:** *Bołda* || *kula* (matK: Fs).
7. **‘element dekoracyjny w PARZYNICY: haftowany hak zakręcający ku górze (ale niezamykający się); w PARZYNICY są po trzy lub cztery pary takich kul, rozmieszczonych symetrycznie po bokach’:** *Óni tyz nosiyli takie parzynice jak góralskie, ale na cyrwono, na cyrwono były wysywane, cyrwono-granatowym te kule* (KorpSp: Jw).
8. **‘zakrzywiony drut do wyciągania ramek z ula’:** (matK: Nd).
9. **‘pocisk wystrzeliwany z broni palnej’:** *Tak zdjon tom dubeltówke z ramiynia i trzas roz, nie, nie trafiół go, tom kulom, co na dzika, tak ino wpadła*

kula miyndzy okna, ta jak otworzył z obu luf, bo ón mioł takom dubeltówke, co na trzi lufy (BubSpT 32: Dr); *Bo nieroz mioł kabot cy copke przestrzelonom kulom, jak ściongół poranionyf z pola bitwy, niy? Po, po bitce. I nieroz go postrzylali tego, bo, bo... A przezył i przywiózł piynć medali du dómu* (RnS 112: Kc); (Dr, Kc).

10. *past.* **'hak do zawieszania kotła nad ogniem':** (TPPG I: 105–106).

zob. fraz.:
KULA ZIYMSKO
PSIO KULA

KULAĆ SIE *cz. ndk* **'obracać się, toczyć się':** *Kotulki, co nicielnice bez to, z nici – telo ale co nici, kotulki sie kulajom* (matK: Tr).

KULANO RENETA 'odmiana jabłek': (matK: ŁN).

KULASA *rz. ż, kuch.* **'potrawa z mąki, najczęściej jęczmiennej, grubo mielonej, sypanej do wrzącej wody i stale mieszanej; jedzona z mlekiem, OMASTĄ, KWAŚNICĄ; to jedna z podstawowych, dawnych potraw; zob. też: KLÓSKA':** *Kulasa z monki* (matK: ŁN); *Ciotka tako tam nawarzyła, jak to godali downo, kulase z tyj jarcanyj monki. Rozciongła na takie miski gliniane, jak to choćkiedy som te małe misecki takie, wiycie, no. To my tak dostajali, a fto był chytrzyjsy, to wiyncyj zjod* (RnS 168: ŁW); (Jw, ŁN, Łp, ŁW).

KULATY *przym.* **'mający kształt kuli, kulisty':** (matK: Rp).

KULAWIĆ *cz. ndk* **'mieć kłopoty ze sprawnym poruszaniem się z powodu chorej nogi (nóg) lub braku nogi; utykać na nogę, kuleć; zob. też: KULEĆ':** *Jego babe nazywajom kulawkom, bo óna mocno kulawi* (GrJMSp 252); (CzG, Kc, Łp, Rp).

KULAWIEC *rz. mos* **'człowiek kulejący':** *Kulawy || kulawiec* (matK: Fs, ŁW, Tr).

KULAWIEĆ *cz. ndk* **'mieć kłopoty ze sprawnym poruszaniem się z powodu chorej nogi (nóg) lub braku nogi; utykać na nogę, kuleć; zob. też: KULEĆ':** (matK: ŁW, Nd).

KULAWKA *rz. ż*

1. **'kobieta kulejąca':** *Jego babe nazywajom kulawkom, bo óna mocno kulawi* (GrJMSp 252).
2. *bud.* **'krokiew wsparta na krokwi koszowej (a nie na PŁOTWI); zob. też: KROKIEW KULAWO; 📷 Tabl. V':** [– A nie było czasem kulawej krokwi?] – *Kulawe, dokładnie, kulawe, kulawe. Kulawki, hej. Kulawe krokwie, óny były juz co nie sły od płotwie, ale syćkie te mniyjse. Kulawki, hej. Ale to wiycie, jak to sie, dopiyro jak mi przipomniecie, to mi sie potym...* (Kc).

KULAWY I *przym.* **'utykający na nogę; też: niemający nogi':** *Kulawy || chromy* (matK: Fs); *Ziebrok to taki kulawy, bez rynki, bez nogi* (matK: Fs); *Ale jo był młody jesce wtedy, ciekawyk był, nie kulawyk, ta jak dziś, no tok seł bez tom dziedzine het na drugi kóniec* (BubSpT 59: Jw); (ogsp.).

KULAWY II *rz. mż* **'obrzędowy taniec weselny, tańczony dawniej tylko przez kobiety, różniący się w poszczególnych wsiach szczegółami etnograficznymi; taniec do melodii *Staro baba tońcy...*':** *To jes toniec, teroz go wołajom kulawy, staro baba, taki powolny i kazdy z młodom cy z młodym musioł zatańcuwać, i druzba cy starosta, ale druzbowie trzimali tacke, starostowie cynstuwali jedyn ştamperlikiym, drugi przegryzkom, noji tak, tak i to, to doś długo sie ciongło tyn brałucki toniec, no bo kazdy, kazdy, a z rodziny nojblizsyj, to juz obowionzkowo musioł zatańcuwać z młodom porom* (KorpSp: Nd). [**kulawy toniec** – Kc]

zob. fraz.:
KROKIEW KULAWO
KULAWY TONIEC

KULAWY TONIEC 'obrzędowy taniec weselny, tańczony dawniej tylko przez kobiety, różniący się w poszczególnych wsiach szczegółami etnograficznymi; taniec do melodii *Staro baba tońcy...*; zob. też: KULAWY II': *Kulawy toniec na jedynyj nodze sie podskakuwało* (matK: Kc).

KULA ZIYMSKO 'Ziemia jako planeta': – *Jadom patrzoł na Jewe, Jewa na dzieci, a wtedy byli scynśliwi jak w raju. A choć śmierzć if zabiyrała ze światu, to przeciez po nif zostajały dzieci i tak sie ozmnozyli, ze całom kule ziymskom zajyni. Tak zyjom i dzisiok, ale ino ci som scynśliwi, co sie radzi widzom* (PlucWS 20: ŁN).

KULCHAĆ *cz. ndk* **'chodzić, utykając na jedną nogę':** *Kulawy kulcho tak* (matK: Fr); *Udygnie na noge, kulcho tak* (matK: Tr); *Ón kulcho od tego casu, jak mioł wypadek w kopalni, co noge złómoł* (pmMich: Fr); – *I jak sie kuje? Cym sie to robi? Cym sie to strzidze? – Jes taki strug i strugo sie, niy. I potym klyscami jom obrobiom; to kopyto ładnie wyrównom. Mom rajśple, musym równiućko, zeby mi podkowa lezała i potym musym przibić, zeby sie nie krziwiyła, zeby prosto była, bo jak jes krziwo, to kóń kulcho. I musi ładnie mu przibić, zeby go nie dziubnóć do zywego, i zeby... dzie ón mo takie twarde toto, zeby trzimoł, zeby móg chodzić, zeby sie móg zapiyrać* (pmJerd: Fr); (Dr, Fr, Fs, ŁN, Nd, Tr).

KULCHAWY *przym.* **'o człowieku lub zwierzęciu: utykający, chromy: kulawy':** *Jakisi kulchawy*

pies chodziół tu po oborze, ty nie wiys cyjze to? (pmMich: Fr).

KULCYK *rz. mnż, past.* **‘blaszka lub kawałek plastiku z numerem identyfikacyjnym, mocowany w uchu zwierzęcia hodowlanego; 📷 Tabl. III’:** *Pewnie, ze było lepiyj, boś sprzedoł kieś fcioł ciele. A dziś mu trza zaroz kulcyki zaprawiać i juz mu trza robić paśport, i juz go trza melduwać* (plBłachut: Fr).

KULCYKUWAĆ *cz. ndk, past.* **‘zakładać na stałe kolczyk z numerem identyfikacyjnym w uchu zwierzęcia; jest to obowiązek hodowcy od 1999 r.’:** *No, fto to widzioł?! To, ze trza kulcykuwać. No, fto to widzioł takom robote? Trza paśport jak wyjyzdzos za granice!* (plBłachut: Fr).

KULECKA *rz. ż* **‘ogpol. kuleczka’:** *– Tak sie zarobiyło z tyk tarcin ciasta i sie scykało łyzkom, noji dobre i sie puscało. – My tak robiyli, ze my wyściskuwali z tyk tarcin i robiyli takie okrongłe, takie kulecki. Tak sie wrucało do wody. I toto my jadły, jedli potym. Omascone ze skwarkami, to sie tak jadło, jak nie wiym* (CzG).

KULEĆ *cz. ndk* **‘mieć kłopoty ze sprawnym poruszaniem się z powodu chorej nogi (nóg) lub braku nogi; utykać na nogę’:** *Cornogłówka tyz jes. A dy to som, to toto drogie pierony, ale takie straśnie delikatne, ón to przywióz dwa tygodnie tymu, noji juz chyba trzi kulejom* (Rp); (CzG, Kc, Rp). [**kulawić** – CzG, Kc, Łp, Rp; **kulawieć** – ŁW, Nd; **kulkać** – Kr; **kuśtykać** – Nd]

KULESA *rz. ż, kuch.* **‘potrawa z mąki, najczęściej jęczmiennej, grubo mielonej, sypanej do wrzącej wody i stale mieszanej; jedzona z mlekiem, OMASTĄ, KWAŚNICĄ; to jedna z podstawowych, dawnych potraw; zob. też: KLÓSKA’:** *Kulesa to tako bryja, my wołomy bryja* (TPPG I 106: ŁN).

KULICEK *rz. mnż*

1. **‘nieduży drążek, patyk, palik’:** *Jedyn parobek. Wiyso sie spinke na sosrymbie. Prawom rynkom popod lewom łapie sie za ucho. W lewyj trzimo kulicek. Krynci sie w koło, koło kulicka, tak z dziesiynć razy, potym naroz sie wyprości i prosto cyluje tym kulickiym do spinki. Kto w krótsym casie wycyluje, tyn wygrywo* (FjMEK: Jw); *Dzisiok fto wom wiezie gnój na włóckaf abo dzie by jechoł? Na cym? Po cym? Dy by z dómu wyjechoł, to ani by kilometra nie przejechoł, bo ne, boby zdar te drzewa, niy? A, a wtedy to sie woziyło. Dwie kupecki położół i kulicek, jechoł, co na role wbiół, zeby wiedzioł, dzie mo zrucić* (RnS 176: ŁW); (TPPG I 100–101: ŁN); (Fr, Jw, ŁN, ŁW).
2. **‘kijek do nart’:** *Nie tak downo, jesce w latak seśdziesiontyk, kie jo był jesce mały, nie godało sie narty, ale skije. Zamiast kijków były kulicki, a bóty były przipinane na sprynzyne abo śponerki. Na kulicki sło sie na grape, coby były ciynkie i mocne. Nojlepse były lyskowe* (NaSp 32: 16).
3. **‘drążek do obracania kamieni żaren; zob. też: MIYLOK; 📷 Tabl. II’:** (matK: ŁN)

zob. fraz.:
NOGI JAK KULICKI

KULIĆ OGÓN **‘o psie: podwijać ogon pod siebie’:** *Psy nie fcom iś do pola i kulom ogón, to choćby nie było grzmotu, jes oznakom, ze nadchodzi burza* (plBiz: ŁN).

KULICEK *rz. mnż* **‘mały, cienki KULIK; kołek, palik’:** (TPPG I 100–101: ŁN).

KULIK *rz. mnż*

1. **‘pionowy drąg z przewierconymi poprzecznie dziurami i wetkniętymi w nie patykami, służący do suszenia koniczyny, siana, a nawet owsa; dawniej ostrewki robiono z wierzchołków świerków, sosen, którym przycinano odpowiednio gałęzie; zob. też: OSTREWKA; 📷 Tabl. III’:** *Chłopi wbijali kuliki, a baby robiyły posodki, dzieciska wkładały patyki, a potym baby sły i owijały. Jak barz dużo, to trza było wionzać kopy, coby wiater nie pooskurzoł sićkiego, co sie owinyło* (pmMiś: Jw); *– No po koleji. Piyrse sie skosiyło siano. – No. – Potym sie oztrzepało pokosy, potym sie przewracało, noji, noji tak. Jak trza było drugie roz, to sie drugie roz przewróciyło, potym sie w kupki składało. – Albo w kuliki, robiyło sie* (CzG); [*– Do cego sie grabiyło siano? Jak sie grabiyło?*] *– Do kulików sie grabiyło* (Jw); *W lecie, jak sie susyło siano, to jak juz kapke podeskło, to my go kładły do kulikók. To som takie drewniane, wysokie pale, a w nik som dziury i do tyk dziur wkłado sie patyki. Na te patyki sie układo siano, coby lepi skło. Te patyki to idom tak na krziz w takik równyk odstympak i tak sie na krziz układo posodki, a na wiyr wyrucome kapke mokrzyjsego na grabiak* (plSarna: CzG); (CzG, Jw, Łp, Rp).
2. **‘wbity do ziemi pal, zwłaszcza w płocie (pal wkopywany to SŁUP lub SŁUPEK)’:** *Kuliki, jak sie płot grodzi, wbijo sie do ziymie* (matK: Fr); *Trza tu kuliki powbijać i siatke założyć, to nie bedom przełazić na drugom strone* (pmMich: Fr); *– No po koleji. Piyrse sie skosiyło siano. – No. – Potym sie oztrzepało pokosy, potym sie przewracało, noji, noji tak. Jak trza było drugie roz, to sie drugie roz przewróciyło, potym sie w kupki składało. – Albo*

w kuliki, robiyło sie (CzG); *Mało wielo mosty zabiere. Ba juz teroz jakosi, fała Bogu, momy tyn most pod Bukowinom, bo co my sie ta choćkie ubiydziyli, bo jak postawiyli z drzewa most, przisła woda, niesła smyreki, wziyno zawadziyło za ty kuliki, co były nabite tak, to sie nazywo izbice, niy, no to wziyno i zagarnyło, i posło sićko, noji to tak* (BubSpT 64–65: Jw); *Jak my sły w pole, a dziecko było małe, to go trza było brać ze sobom. A zebyk mogła grabić, to my robiyli takom kolombke. Wbijało sie do ziymi trzi kuliki abo jakie patyki i na nik sie zakładało płafte takom, i do tyj kolombki sie wkładało dziecko, kołysało sie, i óno se spało, wiater go kołysoł, a jo sła grabić* (pmMiś: Jw); (CzG, Fr, Jw).

3. **‘mocny drąg do podnoszenia ciężarów, np. drzewa’:** *Ślypak || kulik do dźwiganio drzewa, ón jes na końcu okuty zelazym* (matK: Jw); *Kulik || folga, kie sie fura obali* (matK: ŁN); (Jw, ŁN).

KULKA *rz. ż*

1. **‘prosty przyrząd zakładany na kosę w czasie koszenia zboża, mający postać pojedynczego, zakrzywionego kija, zapobiegającego mierzwieniu się źdźbeł; przyrząd uważany za mniej doskonały w porównaniu z GRABKAMI; 📷 Tabl. III’:** *Kulka na kosisku* (matK: Fs); *Kulka – jedyn zomb* (matK: Tr); *Kulka układo na pokos to, co skosi bez cały fałatek* (matK: Nd); *Kulka do układanio zbozo, z drzewa* (matK: Nd); *Na wiyrchu załozys kulke, zeby ci sie pokosy fajnie układały i nie mikłały* (matK: Fr); *A zboze, jak sie kosiyło, to juz trza było mieć kulke, my to nazywali. Nie wiys jako kulka? Kulka to jak rośnie drzewo, smyrecek rośnie i mo gałynzie rozrosty, i takiego sie wybiyrało, zeby tyn smyrecek był ciynki, nie był gruby, ta jak mój palec tu albo troske grubsy móg mieć tom łodyge, tom głównom, a od tego było odrosty gałynzi i takom sie sukało, zeby ta gałonź nie była tak, tylko zeby sła tak. Prosto abo nawet jesce na dół. I to sie odcinało u gó... nedy ponad tom gałynziom, tu sie oskobłyło, była gładziutko, elegancko i zakładało sie na posek albo drót na kosisko, wkładało sie tom kulke, to było kulka, to było takie cosi* (MMilMCK: Nd); *– Inkso była kosa do zboza? – Ta sama kosa, jacy wkładało sie tyn, tom kulke tak zwanom, my to nazywali kulka. A potym i stolorze, i robilyli te kulki, to juz miały dwa zymby, rozumiys? Jak toto było tak, to tu miały dwa zymby, jak było nizse zboze, to był nizyj tyn zombek, a jak wysyj, to, to wyzyj, a jakeś miała z jednym, to trza było reguluwać sobie tym snurkiym abo jom nizyj, abo wyzyj, bo jak na dole zboze, no to ci łómało, to nie ... no trza było se wyreguluwać tak w wiynksyj połowie u góry i wtedy to piynknie brało* (MMilMCK: Nd); (Fr, Fs, Nd, Tr).
2. **‘zakrzywiony kawałek metalu, patyka itp.’:** *To było kiedy downo, to teroz som plastykowe, poprzednio były metalowe te kuski, mozym ci pokozać jak to wyglondo późniyj, to były metalowe, a jesce przed, to nawet sie robiyło z krowiego roga. Jak krowa zrzuciyła róg, na dole tu nie wyciekło, bo krowa mo róg tyn, przipraviało sie takom, taki jak motylek, takom kulke, przinituwało sie dwóma gwoździkami. Neji to sie zakładało za posek i óna wisiała, a tam była dziura i osełka furt we wodzie była, bo cy brud, cy co, ta woda ściongała, a poza tym jak mokre osełka, to lepiyj ciongnie, wyciongo sie kose* (MMilMCK: Nd); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).
3. **‘pocisk karabinowy lub pistoletowy’:** (matK: Kr, ŁN, Nd, Tr).
4. **‘laska do podpierania się’:** (matK: Kc).
5. **‘przyrząd trzymany w rękach, wykorzystywany do kręcenia słomianych powróseł, używanych w czasie maszynowego młócenia owsa do wiązania OKŁACKÓW; 📷 Tabl. III’:** (matK: Łp).
6. **‘zakrzywiony patyk, za pomocą którego kręci się powrozy z konopi’:** (matK: Kc).

   zob. fraz.:
   POLECIEĆ Z {*kimsi*} W KULKI

KULKAĆ *cz. ndk* **‘mieć kłopoty ze sprawnym poruszaniem się z powodu chorej nogi (nóg) lub braku nogi; utykać na nogę, kuleć; zob. też: KULEĆ’:** (matK: Kr).

KULKI *rz. nmos* **‘patyk z odgałęzieniem, mający kształt cyfry „1”, używany jako jeden z trzech do skręcania bata z nici’:** *Kulki – kijosek zakrziwiony, co sie na tym bic krynci* (matK: Fr).

KULMAGA *rz. ż, past.* **‘zakrzywiona laska pasterska; też: laska do podpierania się; kula; 📷 Tabl. III’:** *Dziadek chodzi z takom kulmagom ku krowom* (matK: Fr); *W małym, drewnianym domu za strugom bywali sami dziadkowie. Jak juz dziywcynta wypowiedziały swoje, babka sparła sie na kulmadze i odpowiedziała: – Niefta Jezus o wos pamiynto w dziyń powsedni, w kazde świynto. Nief błogosławi Świynto Matka Jego w kazdyj godzinie i dnia kazdego. – Takiego podziynkuwanio jesce my ciotko nie słysały – powiedziała ździwiono Ulcia* (SpCzyt 122: Nd); *Jagnieska uciesyła sie, ze ociec sie nie prociwiół.*

Warciućko usyła dwie duze torby z łatami. Jyndrek zaś przirykтuwoł długom kulmage, na końcu przibiół łatke skórzanom, coby sie móg ociec przed psami oganiać. Potym wzion worek i zarucioł ojcu na plecy. A wtedy mały synek Jyndrzka, co juz kielo telo łopociół, pado do ojca: – Tato, jednom torbe zostowcie! – E na co? Coz ci do tego, ty ślimoku! – A coz jo wom dom, jak bedym duzy, a wy pudziecie po pytaniu? (BalSKD 99–100: Fr); *Kulmaga to jes, jak seł owce paś, a przeważnie na, na kosarze juhas sobie jak... No to był porzondny juhas, jak mioł kulmage. Bo to z jaworo... z jawora i trzeba było to rozgrzoć na watrze i wykryncić, i zeby sie, zalezało. Kulmaga to juhas... E toto tako, nie tako porzondno, a ta lepso tam. Kulmage i, i o... To, to nie wolno było owce tym uderzić, ale sie podpiyrać i strasyć przed, przed wilkiym cy przed cym* (RnS 143: Łp); (SSWG 14); (Dr, Fr, Kr, Łp, ŁW, Nd, Tr).

KULMAS *rz. mż, pok. III* **'gruby palec; zob. też: KULMOS':** *Ślupoki* || *kulmasy* (matK: Fr).

KULMAZKA *rz. ż* **'zdr. od KULMAGA':** *Matka musi widzieć duzo rzecy naroz: i dzieciska, co waryjujom po wsićkiyf kontaf, i mlyko, co kipi na śparchecie, i starom babke, co jyj trza kulmazke podać* (SpCzyt 23: Kr); (Dr, Kr, NB).

KULMOS *rz. mnż* **'gruby palec':** *Kulmosy* (matK: Fr). [**kulmas** – Fr; **stupok** – Fr; **ślupok** – Fr]

KULOS I *rz. mos* **'złośliwie o człowieku kulawym':** *Kulos – kie zły na kulawego* (matK: Nd).

KULOS II *rz. mż* **'odmiana ziemniaków':** (matK: Kc).

KULOSKI *rz. nmos* **'odmiana ziemniaków':** (KorpSp: Fs).

KULOŚ *rz. mos* **'z nacechowaniem emocjonalnym o człowieku kulejącym':** *A jak ktoś utyka na noge jes kulawy? – To kuloś wołali, niy?* (KorpSp: Kc).

KULTURA I *rz. ż, blm* **'dobre wychowanie, umiejętność poprawnego zachowania się w towarzystwie innych osób; ogłada':** *Kawalyr, ale ni mo kultury* (matK: Tr).

KULTURA II *rz. ż* **'wiejski dom kultury':** *Kied obyjdom całom wieś i jesce majom doś siyły, to wiecór w kulturze robiom potańcówke* (NaSp 51: 12: Nd).

KULTURNY *przym.* **'ogpol. kulturalny, obyty, dobrze wychowany':** *Dziś jes świat kulturny, nie taki jak piyrwi* (matK: Łp); *No bo jak Rusi prziśli, kie Rusi prziśli, bo Niemce sie tak trzimali, bo tako była kultura, to naprowde kulturni byli, ale kied prziśli Rusi, to juz tako ha... hołota, ze to juz ludzie! Kapuste jedli, to no, to no, to no, to takie jak nie... nie... niekulturne ty ludzie byli naprowde* (RnS 101: Jw); (Fs, Jw, Łp).

KULTYWATOR *rz. mnż* **'narzędzie rolnicze do spulchniania ziemi, mające sprężynujące zęby; 📷 Tabl. III':** *Kultywator do przerobianio ziymi* (matK: Nd); *Radło jak dziś kultywator z motyckami, sprynzynowe motycki, sprynzyny* (matK: Fs); *Kultywator to sie rujnuje ziymie, wybiyro pyrz* (matK: Fr); *Kultywator uzywajom do radłuwanio* (matK: Fr); *Kultywator – sprynzynowe radło* (matK: ŁN); *Kultywator mo sprynzyny, musi sie skultywaturuwać ziymie na grule* (matK: ŁW); *Sprynzyny do kultywatora* (matK: Nd); *No, wiycie, dziś baba mało ftoro z motykom wyjdzie w pole ku grulom, to ta chłop zrobi syćko, siekoc ruci, brony biere, posieko, pobronuje, przed tym jakef powiedzioł, w jesiyni spokładomy, no juz dzisiok zaś nastały te kultywatory, jak if nazywajom, to sie stardze ziym, wyrobi tak, ze to wiyncyj masinom sie robi* (BubSpT 113: ŁW); (Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

KULTYWATORUWAĆ *cz. ndk* **'spulchniać ziemię KULTYWATOREM':** *Jak przisło ta wiesna, no to sie kultywatoruwało glebogryzarkom cy orka była, no to bez przerwy sonsiadom cy, noji byle komu tak sie robiyło, niy?* (KorpSp: Kc).

KUŁACHY *rz. nmos, tkac.* **'drobne resztki odchodzące z wełny przy foluszowaniu':** (matK: Rp).

KUŁAK *rz. mos* **'z nacechowaniem emocjonalnym o bogatym gospodarzu':** *Bogoc* || *kułak tyz* (matK: NB); (CzG, Fr, NB).

KUM *rz. mos* **'ojciec chrzestny dla rodziców dziecka':** (matK: Jw). [**kmoter** – Jw]

KUMERATKA *rz. ż* **'towarzyska dziewczyna lubiąca chodzić do sąsiadów na pogawędki':** (matK: Fs).

KUMOSICEK *rz. mos* **'z nacechowaniem emocjonalnym: ojciec chrzestny dla rodziców dziecka':** *Kumoter* || *kumosicek* (matK: Kc). [**kumosik** – Kc]

KUMOSICKA *rz. ż* **'z nacechowaniem emocjonalnym: matka chrzestna dla rodziców dziecka** *Kumotra* || *kumosicka* (matK: Kc).

KUMOSIK *rz. mos* **'z nacechowaniem emocjonalnym: ojciec chrzestny dla rodziców dziecka; zob. też: KUMOSICEK':** (matK: Kc).

KUMOSKA *rz. ż* **'matka chrzestna – w stosunku do ojca chrzestnego i do rodziców dziecka; kuma':** *Teroz jak małe dziecko krzcom, to kumoska mu kupuje złotom rzeciazke. My tyz nosyme na syjak rzeciazki srybne abo złote, a przi nik janglusek z Matkom Boskom abo krzizycek.*

Takom rzeciazke to trza poświyncić piyrse przed nosyniym. Ksiondz świynci rzeciazki w zokrystii (plSarna: CzG); *Kumoske, jak sie napytało, no to przed krzcyniym nawarzyła ryzu z mlykiym, przyniesła tyj, co to dziecko urodziyła, cy kupiyła te kukiełke, cy plecionki, kawe, cy kakało. Tak było przed krzcyniym* (GrJMSp 318); (CzG, Dr). [**kumotra** – Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr]

❁ *W ramak prezentów kumoska przinosiyła downo położnicy przigotowane przez siebie potrawy lub odświyntne, kupne wiktuały* (GrJMSp 318); *Jak sło sie pytać kumoske, no to jak juz pytali tom kumoske, to ta kumoska przinosiyła, ta krzesnomatka tego, tego dziecka, przinosiyła trzi razy jedzynie do tego dómu. Noji od kumotra było trzi razy i od kumoski było trzi razy. No to przinosiyła cy babówke, ryz na mlyku, takie, takie rzecy, ebo, a jak nie, jak kto juz mioł jakie piniondze, to kupiył plecionke, bo tam w Nowym Torgu były te plecionki, no to juz mozna było tom plecionke kupić, hej* (CzG).

KUMOTER *rz. mos*

1. **‘ojciec chrzestny – dla rodziców dziecka lub jeden dla drugiego; zob. też: KRZESNY w zn. 1.’:** *Do kumotra przizdrówkoj* (matK: Tr); *Kumotrzi to tacy byli, co nosiyli do krztu. Tak ze racyj kumotrzi to byli tacy koledzy, bo teroz to sie głównie woło takif siostry cy bracio, a downi to kumotrzi to byli kumotrzi tacy nie z rodziny, koledzy, koledzy ojców* (Kc); *Pudyme go pytać za kumotra, bo kogo inksego nie pasuje* (plBłachut: Fr); *Dy my kumotrami, to se musyme pomogać* (Nd); *Nasi kumotrowie wse pamiyntajom o swojym krześnioku* (Nd); *Poseł do mynorza, swojego kumotra, i pyto: – Kumotrze, smiyłujcie sie, dejcie monki, bo roz Boga ni mom juz dzieciom co uwarzić. – No, dom wom meter monki* (SpCzyt 91: Kc); *Idzie bez taki jedyn las, miesioncek tak świyciył, naroz tako chudo baba sie mu tam pokozała: – Chłopie, dzie ta idzies? – Tak a tak, mom juz dwudzieste cworte dziecko, zodyn za kumotra nie fce iś, a mnie jes tako biyda, moze by i pani, moze by sła za tego* (BubSpT 92: Kr); *Stryk, noji jak to stryjno, jak, jak, ze bratowo, no to stryjno, a tak to ciotka, no a wujek, to zaś jak mój brat na przikłod, no to moje dzieci wujek wołali. A jak do chrztu my zaś śli, no to gótka i potek, no, no gótka i potek, no to tak... tak sie wołało, dziś juz wołajom chrzestny cy jak, no, niy? Dziś juz nijak ani nie rodzina, ani nie potkujom sie, my sie furt potkujymy, no a jak, co my, zeby nom chrzestny był, to my zaś kumotrowie, to my zaś wołali kumoter i kumotra, no dziś juz nie wołajom sie po... po... tylko po imiyniu, niy?* (KorpSp: Kc); (SSWG 14); (ogsp.).
2. **‘starszy, niespokrewniony mężczyzna, któremu należy okazać szacunek (forma zwracania się do siebie starszych mężczyzn równych sobie wiekiem, statusem)’:** *Tam sie tak stało, ze wyskocół wilk na dwók strzelcók, od razu wystrzelyli jednym głosym i postrzylali sie jedyn drugiego, i gwarzyli sobie: – Kumotrze, cymuześ ty nie strzyloł, a ón mu mówi: – A dy jo strzyloł. – Aha, kumotrze, to mie tyz twoja biegunka polyła. – Kumoter opatrzół, dzie to tam scypało, a tam była krew. Potym do śmierści chodziół z tom biegunkom* (MalPS 129: Jw).

   zob. fraz.:

   KERSTNE KUMOTROWIE

KUMOTERKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. KUMOTRA w zn. 2.’:** *Przisły do niyj jakiesi kumoterki i teroz sie bawiom* (pmMich: Fr); (Fr, Kc, Kr).

KUMOTERKI *rz. nmos* **‘małe, dwuosobowe sanie, używane dawniej do wyjazdu KUMOTRÓW do chrztu z dzieckiem, do ślubu; 📷 Tabl. III’:** *Sonkami takiymi paradnymi to na jarmak ludzie jeździyli abo do doktora i na wesele* (plBłachut: Fr).

KUMOTRA *rz. ż*

1. **‘matka chrzestna – w stosunku do ojca chrzestnego i do rodziców dziecka; kuma; zob. też: KUMOSKA’:** *A te dzieci tak rycały, jeś sie im fciało, jeś nom dojcie, jeś nom dojcie. No coz wom dom, kie ni mom, ale kumotra przidzie, to moze cosik przyniesie. Ale za te kumotre zodyn nie fcioł iś* (BubSpT 92: Kr); *Ale jesce przed krzcinami, zeby wiedzieć, kto pudzie za krzesnom i za krzesnego, tak zwani, u nos sie to wołało kumotrowie, to sło sie z pocesnom. Przichodziyła abo siostra tyj młodyj matki abo ftosi z nojblizsyj rodziny i wybrali, ze za kumotre wo... bedzies wołać sobie abo kolezianke, abo bedzies wołać z rodziny, nojb... noj... nojbardziyj to sie z rodziny zawse kogosi wołało, noji sło sie z pocesnom tak zwanom do kumotry. Wziyno sie, niesło sie cosi do jedzynio, jakiesi tam moze pankuski i wołało sie: – Słuchoj Maryńko, cy byś sła nom za kumotre? Bedymy robić krzciny teroz w niedziele. No zazwycoj nifto nie odpowiedzioł, bo tego godajom, ze sie nie odpowiadało, kazdy, kazdo ta dziywcyna wybrano na kumotre sie obiecuwała, ze pudzie i do, a do kumotra tyz. Na kumotra tyz trza było wybrać, zaś z rodziny moze młodego ojca, noj tyz sło sie do nif. Wziyno sie i flaske, no bo jakby napytuwać, a nic nie*

pocynstuwać (Kc); (SSWG 14); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

⊛ *Wiym, ze wiym, ze przed krzcinami nosiyło sie, kumotra, ta, co nosi, miała nosić dziecko do krztu, to przinosiyła kure, a jak nie, to juz rosół ugotuwany, tyj, co miała to dziecko, niy? Noji i potym to tak pore razy* (Kc).

2. **‘dobra znajoma, przyjaciółka, towarzyszka’:** *Jagniyska to mojo kumotra jesce ze skoły* (matK: Fr).

KUMOTROWIE *rz. mos* **‘z perspektywy rodziców dziecka: ojciec chrzestny i matka chrzestna razem; rodzice chrzestni’:** *Downo nie krzciyli tak jak dzisiok. Downo kumotrowie do kościoła dziecko wieźli, ojcowie nie śli. To dopiyrzo teroz wysło toto. To nie tak downo wysło. Ojcowie se w dóma siedzieli, napytali furmana, krzesnankowie dziecko okrzciyli, przywieźli do domu i były krzciny* (GrJMSp 318–319); *Nasi kumotrowie wse pamiyntajom o swojym krześnioku* (Nd); *U nos niedługo, nojwiyncyj dwa tygodnie do krztu go wiedom, niesom kumotry, kumotrowie, to ci chrześni ojcowie. No to idom prosić go, idzie tako, poślom jedno z dómu cy matka idzie prosi albo, abo i ojciec tego dziecka, i zanosi pół litra wódki, do jednego, do chrzesnego ojca i do chrzesny matki, tak* (BubSpT 29: Dr); (Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd). [**chrześni ojcowie** – CzG, Dr; **krzesnankowie – CzG, Nd**; **kumotrzi** – Nd, Tr; **potkowie** – Fs, ŁW, Nd]

KUMOTRUWAĆ *cz. ndk*

1. **‘brać udział w chrzcie czyjegoś dziecka w charakterze KUMOTRA lub KUMOSKI’:** *Óna mu była kumotruwać* (pmMich: Fr).
2. **‘zwracać się do siebie per „kumotra”’:** *My sie kumotruwały* (matK: Dr).

KUMOTRZI *rz. mos* **‘z perspektywy rodziców dziecka: ojciec chrzestny i matka chrzestna razem; rodzice chrzestni; zob. też: KUMOTROWIE’:** *Do kumotrów zaziyrom roz kiela cos, bo nie fce mi sie chodzić jaze na druki kóniec dziedziny, a i casu ni ma na śpacyry tak daleko* (Nd); (Nd, Tr).

KUMOTRZICKA *rz. ż* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o KUMOTRZE w zn. 1.’:** *A moze byf kumotrzicko lisicko z wami seł na to poluwanie?* (KorpSp: ŁW).

KUMOTRZIN *przym.* **‘należący do KUMOTRY, właściwy KUMOTRZE’:** Babka: (Zakłopotana sięga do koszyka kumotry) – *Jej, dy jo jesce z kumotrzinego kosyka nie wybrała radośnika, jak jef to zabocyła, siadojcie. Cosiście tu duzo nakładli, o matko dobro, a tu co?* (Wyciąga butelkę) *Woda świyncono?* Somsiada: (Z uśmieszkiem) – *O cheba niy.* Kumotra: – *To jacy trunek, jesce w jesiyni zrobiyłaf z torek. Przeciez po jednym śtamperliku mozyme se wypić* (Czard 75: Nd).

KUMPEL *rz. mos pot.* **‘dobry, serdeczny kolega’:** *To był mój kumpel dobry* (KorpSp: ŁW); *Słuchojcie i to było w piontek, a w niedziele przyseł dziadek z kościoła i z jego kumplami, bo to byli tacy, tysionc dziewiyńćsetny rocnik, no niy? I telo go nabontuwali jego koledzy, ze co to ta moja matka narobiyła i godo ojcu tak. Pamiyntom, w progu zamias sie przezegnać, pofolić Pana Boga, to godo: – Ty wiys, co ta kurwa narobiyła? Dziecko zapisała do skoły polskiyj. I zacyni matke bić* [śmieje się] (CzG); (CzG, ŁW).

KUMŚCIORZ *rz. mos.* **‘kombinator, spekulant, cwaniak’:** *Kumściorz || śpekulant, umiy kumśtuwać, umiy lekko zyć* (matK: Kc).

KUMŚT *rz. mnż* **‘sztuka, zręczność’:** *To był kumśt! Rozmajite rabuwali* (matK: Tr).

KUMŚTUWAĆ *cz. ndk* **‘kombinować, spekulować’:** *Kumściorz || śpekulant, umiy kumśtuwać, umiy lekko zyć* (matK: Kc).

KUNA *rz. ż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim; kuna domowa (*Martes foina* Erxleben), kuna leśna (*Martes martes* L.)’:** *Kuny bierom kury* (matK: ŁN); *Kuna kury dowi, zadowi* (matK: NB); (ogsp.).
2. *daw.* **‘narzędzie tortur w postaci żelaznej obręczy, mocowanej do słupa lub ściany; kuną obejmowano szyję lub rękę skazańca’:** *Przipieni go w kuny. Smutne było zycie, lezeć przikutymu Janosikowi we wiynziyniu w zomku niedzickim. Wyrwoł kajdany, wyrwoł zelazne dźwiyrze ze zowiesów, wyskocył na dziedziniec zamkowy. Za nim cało gromada wiynźniów* (ŚlizPPN 20: Nd).

KUNDA *rz. ż*

1. **‘z niechęcią o kobiecie narzekającej na wszystko, z niczego niezadowolonej’:** (matK: Fr).
2. *str.* **‘kok z tyłu głowy’:** *Kunda || cuba* (matK: Tr).

KUNDAS *rz. mos, daw.* **‘robotnik we dworze zajmujący się karmieniem i utrzymaniem świń; świniarz’:** (matK: Fr).

KUNIA *wykrz.* **‘łagodne przekleństwo’:** (KorpSp: ŁN).

KUNYROŁ *rz. mnż, daw.* **‘tłuszcz gorszej jakości, np. łój, zjełczałe, stare sadło, używany dawniej do nacierania butów, smarowania zawiasów w drzwiach itp.’:** *Kunyrołym wysiubiksujym bogańcie* (Nd); *Juz wcora Hombargu sie trosecke murgłyło, no od rania dziś to tak zacyno rumolić, no a teroz to sie juz rozłoło tak naozaj. A ze leje i nie do sie iś na rolom, no to moze by tak ze spajstrony przyniyś jakiego kunyrołu, wysiubiksuwać*

bogańcie abo sie i zajonć dźwiyrzami, no a kied tak słónko by wysło, to moze by sie udało dziś posioć rytyszpory (Nd).

KUPA I *rz. ż*

1. **'duża ilość czegoś, zwłaszcza materiału sypkiego, zgromadzona w jednym miejscu; stos, pryzma':** *Kupa kamiyni* (matK: Dr); *Kupa skoli* (matK: Łp); *A potym sie mocyło dwanoście dni, no choćkiedy mniyj, siedym. To sie sło zaglondnóć jak był miynki juz, to sie go wyjyno, a dziyń był tak na kupie wielkiyj, a potym sie go znowu stuchało, do stusków sie wołało, stuchało sie. Tak potym było ze siedym, z osiym dni, co sie susyło, a znów sie go pozbiyrało do snopków* (BubSpT 73); (ogsp.).
2. **'duża liczba ludzi lub zwierząt; gromada':** *Kasik tam za Magurom ozdawali panowie pola, grunta, noji zesła sie tam kupa ludzi, boby kazdy rod był dostać* (GazPodh 1914, nr 23: 5–6: Tr); (Tr).

KUPA II *zaim. liczebny nieokreślony* **'dużo, wiele; zob. też: KUPE':** *Kupa mu doł* (matK: Fs); *Kupa tego naniesła* (matK: ŁW); (Fs, ŁW).

zob. fraz.:
NA KUPE
NA KUPIE
W KUPIE

KUPCYĆ *cz. ndk* **'nabywać coś i sprzedawać to z zyskiem; handlować':** *Kóński kupiec – z kóniami kupcy* (matK: Kc); *Kupcy z krowami, kupi, a zaś sprzedo* (matK: Rp); *To my tu kupcyli na tym, ale to było straśnie marny zorobek na tym* (BubSpT 27: Dr); (ogsp.).

KUPE *zaim. liczebny nieokreślony* **'dużo, wiele':** *Ciynzko było cego dorwać, bo było ludzi kupe* (matK: Rp); *Jes takie trojacki, to piyknie wytre, hej! To ón juz je potym miynkućki. He, panie! To roboty kupe z tym* (BubSpT 15: CzG); *Trza było umsyć mechym dookoła te spary. To se napytoł chłopa, a jak niy, to se i som tyz gazda. To sie wziyno posło do lasa, nazbiyrało sie mechu, taki to jes tyn mef, co popod smreki rośnie, taki jes dobry i to sie musiało wysusyć dobrze w dómu, nale to trzeba było tego mechu doś na taki budynek, jak tu nas, to mało jedna fura, to doś kupe tego mechu wysło* (BubSpT 48: Fr); *Downiyj, jak jesce był Dunajec, to sie barz duzo ludzi topiyło, rozmajityf, prze... przeważnie jakisif młodyf chłopoków. Pośli skokać na główke abo jedyn przed drugim sie kwolyli, jak to głymboko bedzie hipkoł, zanim wypłynie. Abo, abo jesce, ze jak daleko popod wode bedzie płynół, no to potopiyło sie juz. Były roki, ze sie potopiyło kupe dzieci, kupe ludzi. Teroz w ostatnif casaf nawet doś niy, ale downiyj sie straśnie duzo ludzi topiyło* (Fr); (CzG, Fr, Łp, Rp, Tr). [**kupa** – Fs, ŁW]

KUPECKA *rz. ż*

1. **'nieduża ilość obornika, zrzucona z wozu na pole':** *Dzisiok fto wom wiezie gnój na włóckaf abo dzie by jechoł? Na cym? Po cym? Dy by z dómu wyjechoł, to ani by kilometra nie przejechoł, bo ne, boby zdar te drzewa, niy? A, a wtedy to sie woziyło. Dwie kupecki położół i kulicek, jechoł, co na role wbiół, zeby wiedzioł, dzie mo zrucić* (RnS 176: ŁW).
2. **'nieduża kopka siana':** *Na siano do wionzanio kupecki* (matK: Jw).

KUPIĆ *cz. dk* – **KUPUWAĆ** *ndk* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Kupiylimy bycoska do chowu* (matK: Dr); *Jak sie jedne zedrejom, to sie drugie kupi* [mowa o łyżkach] (matK: Kc); *Potym sie nom bywanie trafiyło, stryno kozała, zebymy kupiyli* (matK: Łp); *Trza bedzie nowy kupić, a bedzie dziadowniysy, tyn był doś sykowny śpulorz* (matK: Rp); *Coz było, a kupuwało sie, kiełbase abo co? Jak my na jarmak jeździyli, to jak kupiyło sie bułke i piynć deka kiełbase, to juz ho, ho* (GrJMSp 308); (ogsp.).

⊛ Przy kupnie-sprzedaży bydła, owiec, świń, ziemi, zboża i ziemniaków może uczestniczyć kobieta, ale samego aktu dokonuje wyłącznie mężczyzna – to on liczy pieniądze, pije litkup, uderza dłonią w dłoń sprzedawcy (pmJanicka).

⊛ Po przyprowadzeniu nowo kupionego zwierzęcia do zagrody powinno się zadbać, by wchodząc do obory/stajni, przeszło ono próg prawą nogą. Nieraz wprowadzono zwierzę na chwilę do izby, by poznało domowników i obejście (pmJanicka).

KUPIEC *rz. mos*

1. **'człowiek kupujący coś dla siebie od właściciela tego; też: kupujący i sprzedający coś z zyskiem':** *Przekupnik || kupiec* (matK: Fs); *Kupiec – kupcy z krowami, z owcami* (matK: Rp); *Kóński kupiec – z kóniami kupcy* (matK: Kc); *Jednego razu honorno gaździna wybrała sie na jarmak do Miasta. Posła sama, bo tyz to była baba odwozno i wygodano. Nie chybiało jyj na nicym. Wiedziała sie jednać z kupcami, umiała tyz i przihandluwać. Niejednego przez rozum przewiedła* (SpCzyt 117: Jw); *Tak był jedyn kupiec, tak ón kupcył, a zgromazdzoł tom swojom sume. Ta jak juz nazgromazdzoł dosyć, tak sobie umyśloł miejsce niewiadome wyrobić* (MalPS 134: ŁN); (ogsp.). [**przekupnik** – Dr, Fs, Kc, Łp]

⊛ Kupcowi nie życzy się, aby sprzedane zwierzę dobrze mu się chowało, gdyż to życzenie mogłoby zostać usłyszane przez ZŁE, które może to

PRZEINACYĆ. Co najwyżej można powiedzieć: *Nief sie wom jako chowie* (pmJanicka).

⊛ Podczas wyprowadzania zwierząt na targ gospodarz powinien przestąpić próg obory prawą nogą, a prowadząc zwierzę powinien trzymać powróz prawą ręką. Z poręczy każdego z mijanych mostów dobrze, żeby zabrał do kieszeni trzy drzazgi. Ile uzbiera drzazg, tylu będzie miał kupców. Po drodze zbiera też proch z rozstajów i podrzuca nad zwierzęciem, ile tego prochu jest, tylu jest kupców (pmJanicka).

2. *folk.* **‘w tradycyjnych spiskich ZRYNKOWINACH zastępcza nazwa MŁODEGO PANA’:** Gwar stopniowo cichnie i wszyscy zwracają się ku staroście, który obwieszcza im nowinę: – *Przisеł tu kupiec od wychodu słónka*. Goście *zrynkowinowi* okazują dobrze udane zaciekawienie. Zapytują jeden przez drugiego: – *Dziez je? Dziez je? Pokozciez go!* Starosta, pokazując na Jędrusia, wyjaśnia: – *Tu siedzi koło mnie, a słonie, sumary i wielbłondy stojom na dródze, bo ni ma takiyj sopy, coby sie mogły pomieścić. Ale dobry kupiec fce tyn towor obeźreć i dobrze sie mu przipatrzić!* Drużbowie przytakują mu żarliwie: – *Wiera, przeciez kocura nie be kupuwoł we worku. Ale powiydzciez, co to za towor?* Starosta nie daje się prosić i wyjaśnia: – *Dy to ta równiotka, co tymu juhasowi chybie.* Gestem wskazuje przy tym na Jędrusia (PlucWS 7: ŁN).

KUPIECKA *rz. ż* **‘kobieta utrzymująca się z handlu, zwykle towarami skupywanymi wcześniej przez siebie, np. nabiałem, jagodami itp.; handlarka’:** *Kupiecka || handlorka* (matK: NB); *Przekupnicka || kupiecka* (matK: Fs); *Kupiecka kupcy z chustkami, kupi i zaś drozy sprzedo* (matK: Łp); (ogsp.). [**handlorka** – CzG, Fr, Fs, ŁN, Nd, Tr; **przekupnica** – Dr, Nd; **przekupnicka** – Fs]

KUPINY *rz. nmos* **‘skupisko drzew, krzaków’:** (KorpSp: NB).

KUPIOŁECKA *rz. ż* **‘wiązka wyczesanego lnu’:** *Neji to zaś sie potym wionzało na takie kupiołecki i to juz potym sie toto przondło, a tote kłaki tyz sie przyndło* (KorpSp: ŁN).

KUPKA *rz. ż*

1. **‘postawione naręcze skoszonego owsa (też wyrwanego lnu), związane u góry powrósełkiem, rozpostarte szeroko u dołu i pozostawione do wyschnięcia; zob. też: STUCH; 📷 Tabl. III’:** *Lyn stawio sie w takie kupki, coby ón wysknół* (matK: Fs); *Tu sie snopy układało do mondli abo do krzizy. To w mondlu było osiymnoście snopów, a w krzizu było trzinoście. Bo jak zboze sie, zboze jak było na pokosie, to sła baba i grobała na kupki, by... Powrósła były z tyj zytnianyj słómy ukryncone, to były długie powrósła, bo to metr siedymdziesiont takie powrósło musiało mieć i jak była kupka, brało sie, chłop broł to powrósło i na kupke, i przewracoł, rozumiys, i juz mioł jednom kupke, i powrósło pod spodym totyj kupki, i na tom kupke na to powrósło jesce dwie kupki, to znacy do snopa trzi takie kupki i trza było to zwionzać, podwinóć, neji odniyś na tyn mondel* (MMilMCK: Nd); (Fs, Nd).
2. **‘nieduża sterta, pryzma czegoś’:** [Po wieczerzy wigilijnej:] *Tam do tego polyniska i rozgarnuwoł na kupki wyngle. I to było tak, ze godołeś: toto ta kupka bedzie mi odpowiadać, jaki bedzie rok na zarno, tota na jako bedzie trowa, toto grule, neji fto tam co jesce mioł. Neji ftore... I potym broł to na takom łopatke wiynksom, i ka... z kazdyj tyj kupki. I ftore nojbardziyj sie jorzyły te wongle, no to toto bedzie te, na to bedzie nojlepsy urodzaj* (RnS 64: Dr); *Powybiyralimy, poznosiyli we furiku, pozwoziyli na kupe, poscyściylimy, to nom dała potym i cukierków, i cukru nom nasypała na kupki, na stół, no to tak lizali te dzieci. Downo cukru nie widziały. Cukier był tak telo drogi, ze chłop musioł cały dziyń kosom kosić, zeby kilo cukru kupiół* (RnS 158: ŁN); (Dr, ŁN).
3. **‘porcja siana ułożona z POSODKÓW, bez OSTREWKI w środku (z OSTREWKĄ nazywa się KOPA); takie kopki robi się tylko przy dobrej pogodzie; zob. też: KLAPNIOK; 📷 Tabl. III’:** – *No po koleji. Piyrse sie skosiyło siano.* – *No.* – *Potym sie oztrzepało pokosy, potym sie przewracało, noji, noji tak. Jak trza było drugie roz, to sie drugie roz przewróciyło, potym sie w kupki składało.* – *Albo w kuliki, robiyło sie* (CzG).
4. **‘sterta ustawionych pionowo i związanych powrósłem snopów zboża’:** *Kupka = 12 snopów* (matK: Fr).
5. **‘mała gromada czegoś’:** *Tonecnice – kupkami rosnom w jesiyni* (matK: Kr); *Kwoka – jedna tako godno gwiozda i koło niyj, tako kupka* (matK: Fr); (Fr, Kr).
6. **‘nieduża ilość obornika, zrzucona z wozu na pole; 📷 Tabl. III’:** *Tata mi opowiadoł, ze w Rzepiskaf ludzie wyśli na pole, jak gnój był, gnój był nie na polaf porozwozone na kupki, to chyba na wiesne było i tyn. Nikogo ni ma, a gnój sie som rozmietuwoł* (Łp).

KUPLINA *rz. ż* **‘sterta kamieni’:** *Tako kuplina skoli, to kympa sie woło* (matK: Jw); *Tak ón od niyj poseł i jes tam taki malutkie źródełko, i otar piynte trzi razy o kupline, i wysła z tego źródełka gma. I ón sie*

w tyj gmie straciył. I ta gma sła do góry. Jak zacyno sumieć, tak przisеł taki ladowiec, ze tom Chowańcowom do cysta tam zbiyło. A na Tyborowom lyn po jednym spadło. Óna sie dziwiyła na to, skond tyn potargus moze wiedzieć – i to był płanetnik (ŚlizPPN 59: Jw); (Jw).

KUPNY *przym.* **'kupiony w sklepie, nie zaś wykonany samodzielnie w domu':** *Kupny sweder* (matK: Rp); *Kupny chlyb – swój chlyb* [pieczony w domu] (matK: Dr); *Farba kupno* (matK: ŁN); *Wiyniec miała z miyrty abo kupny z takimi rozmaryjami na głowie* (BubSpT 125: Nd); *Baca i juhasi kładom w izbie kapeluse na ziym i baca cynstuje juhasów wódkom, chlebym, syrym i solom, a – jako majom – to i kiełbasom, ale swojom, nie kupnom* (BazWierz 170: Rp); (Dr, Fr, Kc, ŁN, Nd, Rp).

KUPOM *przysł.* **'w wielkiej ilości, gromadnie':** *Kawki kupom leciały* (matK: Łp).

KUPUWAĆ zob. KUPIĆ

KURA *rz. ż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Prziniós gorzć zarna dlo kur* (matK: Dr); *Nieśliwo kura* (matK: Fr); *Kura kodkodako* (matK: Kc); *Kura narzyko, jak sie jyj zryć kce* (matK: Kr); *Poślod – prze kury* (matK: ŁW); *Gdoko kura* (matK: Nd); *Kura kwoce, krzicy* (matK: Tr); *Cubato kura, cube mo* (matK: Nd); *Kogut cubi kure* (matK: Fs, ŁW); *Kury, gynsi sie dziubiom na wiesne* (matK: Fr); *Cielynta były zawse ze dwa, ze trzi świnie, i maciore, kury, gynsi, i sićko było!* (pmJerd: Fr); *I chowały sie orły z kurami, i dziubały zorka jak kury, i grzebły w gnoju jak kury* (SpCzyt 88: CzG); (ogsp.).
❁*Wiym, ze wiym, ze przed krzcinami nosiyło sie, kumotra, ta, co nosi... miała nosić dziecko do krztu, to przinosiyła kure, a jak nie, to juz rosół ugotuwany, tyj, co miała to dziecko, niy? Noji i potym to tak pore razy* (Kc).
zob. fraz.:
TURECKO KURA

KU RANIU *przysł.* **'w okresie poprzedzającym rano; przed świtem, nad ranem':** *Dopiyro ku raniuf sie troche zemrzół* (matK: Łp).

KURC *rz. mnż* **'nagły, bolesny skurcz mięśni':** *Kurc mi palec wzion* (matK: Kr); *Kurc wzion* (matK: Fs); *Bolynie || kurce mo* (matK: Fr); *Zołondkowe kurce som* (matK: Nd); *Kurc chyci* (matK: Tr); (Fr, Fs, Kr, Nd, Tr).

KURCA *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** *Kurca, jak sie to nazywo?* (matK: Nd).
zob. fraz.:
KURCA BEZ
KURCA FAJKA
KURCA PAKA

KURCA BEZ *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** *Kurca bez, jo se nie wzion wtedy* (matK: Łp).

KURCA FAJKA *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** *No widzis, no, kurca fajka* (KorpSp: Łp).

KURCA PAKA *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** *O kurca paka!* (Nd).

KURCE *rz. n* **'pisklę kury; kurczę':** *Kurcynta z jojek sie kolom* (matK: Dr); *Kluje sie kurce, dziubie jojko* (matK: Fs); *Drobić chlyb kurcyntom* (matK: ŁW); *Ón biere totom pierzatom gowiydź małom i kurcynta biere* (matK: Rp); *Przisеł du dómu i namyśloł te jojka podłozyć kurze, co siedziała na gnieździe w kosyku. Wykluły sie po casie kurcynta, a z orlik jojek dwa orlynta* (SpCzyt 88: CzG); *Teroz by nom trza było sie postarać o takom kurke cornom, co we Wielki Piontek piyrse jojko zniesie. I naśli, u Morgała w Kacwinie sie nasła tako kurka. I to jojko trzimo pod pozuchom, pokiela sie nie wykluło. I to kurce furt za nim chodziyło, i to go nazywali inklus* (BubSpT 72: Kc); *Weźnie sie piyrse jojko od cornyj kokoski, nosi sie go pod pazuche przez dziewiynć dni i nocy. Nie wolno sie modlić ani myć. I z tego sie wykluje corne kurce, to jes Ancykryst, ftory przyniesie syćko cłowiekowi, cy duzo piniyndzy, cy siyłe mo tyn cłowiek wielkom. Ale musi wiedzieć do niego godać, bo jak nie wiy, to urwie kurce głowe. To kurce sie wykluje, to go obce nie widzom, ino tyn, co go mo* (ŚlizPPN 89: Nd); (ogsp.).
zob. fraz.:
KURCE PIECONE
KWOKA Z KURCYNTAMI

KURCEK *rz. mos* **'mały chłopak słabo rozwinięty fizycznie':** *Kurcek || sietniok* (matK: Kr).

KURCE PIECONE 'łagodne przekleństwo': (matK: Łp).

KURCHEL *rz. mos* **'z potępieniem o nałogowym pijaku':** *Pijok || kurchel* (matK: Nd).

KURCIĆ *cz. ndk, past.* **'obcinać jagniętom ogonki':** *Kurcom te owce* (KorpSp: Rp).

KURCO DOLINA *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** *O kurco dolina* (matK: ŁW).

KURCONTKO *rz. n* **'pisklę kury; kurczę':** *Kurcontko || kurce* (matK: ŁW); *Piscy kurcontko* (matK: Fr); *Wykluły sie nom kurcontka* (CoWś 204: NB); (ogsp.).

KURCUSIA *wykrz.* **'wyraz, którego nie można odnieść do konkretnej rzeczy, zjawiska itd.; powiedzenie, często indywidualne, charakterystyczne dla danej osoby':** *Kurcusia! Takie mo przisłowie* (matK: Łp).

KYRCY*
zob. fraz.:
KURCO DOLINA
KURCY JANOSIK
KURCY PYSK
O KURCO DOLINA

KURCYBYK *rz. mos* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o mężczyźnie':** (GrJMSp 234).

KURCY JANOSIK 'wyrażenie, którego nie można odnieść do konkretnej rzeczy, zjawiska itd.; powiedzenie, często indywidualne, charakterystyczne dla danej osoby': *Kurcy Janosik* (matK: Dr).

KURCYNCY *przysł.* **'kurcząc się':** *Wyzułef sie z bogańci i po cichućku uciekom kurcyncy po kościele, zeby mie strachy nie słysały. Fuknółef do kaplicy, tam otworzółef se dźwiyrze, bo sie od środka zamykały, i leciołef du dómu, kielo mi ino pary starcyło* (BalSKD 79: Fr).

KURCY PYSK 'łagodne przekleństwo': *Zawse sie chlyb mocało, kwaśnice jałowom z becki do wody sie goroncyj, neji uwarzyło sie tom niby kwaśnice, na to sie olyju wloło i było z grulami. Takie jedzynie, dziś ni ma tego olyju, jo se kupiyła nie tyn olyj. I duzy błond mi córka powiedziała, zef zrobiyła, bo teroz pisom w skole tyz tak, no ón pise, Maciek, nojwiyncyj, bo te juz przestrzegajom, bo juz som starse, ale Maciek kurcy pysk po nasemu pise* (KorpSp: NB).

KURDA *wykrz.* **'łagodne przekleństwo; zob. też: KURDE':** *Kurda, musom dziesi być* [o zgubionych butach] (matK: Łp).
zob. fraz.:
KURDA FLAK
KURDA MALE
KURDA MOLE

KURDA FLAK *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** *Jak je sie wołało, kurda flak* (KorpSp: CzG).

KURDA MALE *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** *Oj, kurda male* (matK: ŁW).

KURDA MOLE *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** (matK: ŁW).

KURDE *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** *A jeśli sie wbiyło kliniec do miynkiyj cyńści kopyta? – O, no to, kurde, to to po... późniyj kuloł, kulchoł* (KorpSp: Fs); (Fs, Nd). [**kurda** – Łp]
zob. fraz.:
KURDE DZIOD
KURDE FLAK
KURDE MOL

KURDE DZIOD *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** (KorpSp: Kr).

KURDE FLAK *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** *Godom tak na teroz, co? Ne kurde flak prowdeś godała* (KorpSp: CzG).

KURDEL *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** *No downo jak my na zabawe chodziyli, to co to za wesele było, ze kurdel, ze ani bitki nie było, bo dziś ni ma bitek, niy? Ale downo wesele bez bitki, to jakby było nie wesele* (KorpSp: CzG).

KURDELEBELE *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** *– E, było to piyrwiyj, były ostatki, było, Łuca była, syćko jak kradli kurdelebele, co ci ukradli. – A co kradli? – E, nody, kawalyrzi kradli dziywcyntom, a dziywcynta. – A kiedy to było? – No w Łuco. No to, no to my kradli... posłymy w jedyn dziyń, kradły dziywcynta, a w drugi dziyń chłopcy* (CzG).

KURDE MOL *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** *Wziynimy jom i za nogi, drugi za to i dup w tom przikope, kurde mol, a to było doś tak zimno, nie było wesoło* (KorpSp: Łp); (Łp, Tr).

KURDUPEL *rz. mos* **'lekceważąco o niskim mężczyźnie':** *Taki kurdupel, a taki urwiś* (matK: Rp); *– A cy jes coś takiego, ze jak dziecko siedzi na podłodze, to nie wolno przez niego przekrocyć? – Hej, nie wolno go przekrocyć, bo przyjdzie sie go i jes, no take jakesik niesyńśliwe. O, widzis, jesce mi sie przipomniało. No nie urośnie, no małe be. Popod nogi, niy, zeby, no ftosik, jak idzie i bedzie taki, no to taki bedzie kurdupel* (Fr); *Idźze ty kurduplu* (CoWś 230: NB); *Nedy to godajom, ze to kurdupel, kie taki mały chłop, a i baba tyz. Naprowde ón jes okrutnie mały. Taki kurdupel. Śmioli sie, ze na nogawice to jemu wiycy nie trzeba, ino z osiymdziesiont cyntymetrów* (GrJMSp 246); (SSWG 14); (Fr, NB, Rp).

KURDUPELEK *rz. mos* **'zdr. od rz. KURDUPEL':** *Bracisek był taki tyz kurdupelek, no to my sobie śli do stryka* (KorpSp: Fs).

KURDZIEL *rz. mż* **'mała żabka':** *Kurdziel to tako mało ziabka* (matK: Kc).

KURECKA *rz. ż* **'ogpol. przepiórka; zob. też: PRZEPIÓRKA':** (matK: Rp).

KUREK *rz. mnż* **'drewniany kołek lub żelazny bolec wkładany w otwór GRZONDZIYLA, za który zahacza się WIĆ, spinającą pług z KOLCAMI; 📷 Tabl. III':** (matK: Fr).

KUREWKA *rz. ż* **'z potępieniem o kobiecie prowadzącej się niemoralnie':** (GrJMSp 244).

KURINIARNIA *rz. ż, pok. III* **'mięsny zakład drobiarski na Słowacji':** *Cały cos, a potym jakosi tak w siedymdziesiontym trzecim toto było takie, ze ftoby fcioł iś do tyj kuriniarnie, tamok na Słowiyńsku, do Kiezmarku* (RnS 170: ŁW); *Co my*

tam robiyli w tyj kuriniarni? Ne, ne to woziyli kury skondsi z, z jakifsi... Nie wiym, jak to wom powiedzieć, z kołchozów, niy? Bo były takie, no hodowle kur. To tam ta fabryka była, co zabijali kury, to tam robiyło duzo bob tu z Wyśnif Łops i z Kacwina, i z Niedziyce baby robiyły (RnS 171: ŁW).

KURIZUWAĆ *cz. ndk* **'z potępieniem: miewać stosunki pozamałżeńskie':** *Ino kurizuwoł telo, ze nie wiedzioł, na cym mo mu ta rić stanóć!* (plBłachut: Fr).

KURKA *rz. ż*

1. **'zdr. od rz. KURA':** *Kurki cubate* (matK: NB); *Wiynsujym* (...), *zeby nom Poniezus nagodziół bycki kwiaciate, krowy, barany z kryntymi rogami, kurki cubate, gynsi siodłate, w kazdym kontku po dzieciontku, a na podsiyniu po, zeby nom Poniezus nagodziół telo dzieci, kielo w koncie śmieci, i tak wiyncyj ni ma* (BubSpT 11: CzG); *Teroz by nom trza było sie postarać o takom kurke cornom, co we Wielki Piontek piyrse jojko zniesie. I naśli, u Morgała w Kacwinie sie nasła tako kurka. I to jojko trzimo pod pozuchom, pokiela sie nie wykluło. I to kurce furt za nim chodziyło i to go nazywali inklus* (BubSpT 72: Kc); *Jak trza było polywecki uwarzić, no to sie ciupło kurke cy gonske, noji było swoje jedzynie, niy?* (KorpSp: Fr); (CzG, Fr, Kc, ŁW, NB, Nd).
2. **'popularny grzyb jadalny żółtego koloru, rosnący gromadnie, pojawiający się jako jeden z pierwszych grzybów jadalnych; kurka, pieprznik jadalny (*Cantharellus cibarius* Fr.); zob. też: LISKA w zn. 4.':** *Kurki* || *lisówki* (matK: Kc); (CzG, Kc, ŁN, Łp, Nd).

KURKI *rz. nmos* **'gwiazdozbiór Plejady, rozpoznawany po charakterystycznym układzie gwiazd, w którym wokół jednej większej skupiona jest gromada drobniejszych; zob. też: KWOKA Z KURCYNTAMI':** (matK: CzG).

KURNIAWA *rz. ż* **'intensywne opady śniegu, połączone zwykle z wiatrem; zamieć śnieżna, zadymka':** *Kie były kurniawy, to sie obłócyło suknioki, a kie tak buro, to my chodziyli w kołcunak i do dziś chodzym, bo miynkućkie* (pmKosz: CzG); *W izbie piec i ciepło, to sie z Michołkiym ogrzejom. Zeby jesce ino dało iś na polane ku syneckowi. Ale kurniawa nie popuściyła całom noc* (SpCzyt 106: Jw); *Zaroz tyz przibocył se o starym sałasie jurgowskik pastyrzi, co go moze i jakiś polowac wysykuwoł abo i zbójnik godnie rokók temu. Sałas tyn doł mu nieroz zochyłe przed zwiyrzym, a i przed dyscym, i kurniawom tyz* (SpCzyt 36: Rp); *Z nieba leje jak z durśloka, a óna ci godo, ze dziś „pada". Zacnie sie zima, to ta prze niom tyz śniyg „pada", choćby kurzyło. Choćby od kurniawy świat sie zamrocół, to jyj „stale pada"* (SpCzyt 94: CzG); *Nastoł okrutnie płóny rok. To bez lato były ino same kurniawy, to śniegi przikryły jesce kwiotki na trowie, to licie targały mosty i psuły drógi. To zacon okrutnie hruby śniyg kurzić i kurzić bez kóńca. Dosło do tego, ze ludzi fciało zaprać na amen. Broniyli sie ludzie, furt odganiali śniyg ze swojik dróg, ale duzo ludzi wymarło skróny złyj zimy* (KowPluc 41: Jw); *W karcmie cas roz dwa uciyko. Jak wysły, juz sie wiecorzyło, do tego kurniawa była. Gotka godo: – Przenocujze, rano se du dómu pudzies. – Ale baba, jak to baba, uparła sie iś, coby fryśko pokozać, kielo bedom mieć jedzynio na Wilijom, Świynta* (BrzyzKrz: Kr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**kurzawa** – Fs; **kurzawica** – CzG, Jw; **kurzniawa** – Rp]

KURNICEK *rz. mnż* **'mały KURNIK':** *W dolnyj cyńści pieca jes wmontuwane dźwiyrecka. Jak sie kupieło abo wysiedziała kura. Wcesnom wiesnom, jak jesce som chłodne noce, to sie trzimało kurcynta cy gynsiynta, cy kacynta w tym kurnicku pod piecym. Jes ón tu uwidocniony, to tak moc powiedzieć, to była izba nie lym prze ludzi, ale i prze zwierzontka* (Iwan 2: Nd).

KURNIK *rz. mnż* **'pomieszczenie gospodarcze (czasem osobna przybudówka), w którym trzyma się kury':** *No fcym, zeby zrobić kurnik taki wzorowy, bo ni mom jesce kurnika, psiakość! Bo kur jesce ni ma, dopiyro momy trzi kury, bo nom wyzdychały* (BubSpT 26: Dr); *I chowały sie orły z kurami, i dziubały zorka jak kury, i grzebły w gnoju jak kury. A kie miało sie ku wiecorowi, sły spać z kurami i styrmały sie niezgrabnie do kurnika tak jak kury. Rano, kie sie ozwidniało, zeskakuwały na ziym i próguwały pioć jak kohut* (SpCzyt 88: CzG); *Parfinuwać kury. No bo jak sie kupiyło, były takie kury, a kupiyło sie nowe, noji óny dziubały if. No to wziynaf do kurnika parfiny i poparfinuwała if, zeby pochniały tak samo, zeby zaakceptuwały je. Trza było poparfinuwać i wiecór, i rano, i potym juz nie biyły, bo jednakowo pochły* (Nd); (CzG, Dr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**kurziniec** – Rp]

KURNIK SOPA *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** *E, kurnik sopa, no nie przijdzie mi na myśl tak wiycie, zeby od razu przijś tom piosenke* (KorpSp: Fr).

KURNISIOPA *wykrz.* **'łagodne przekleństwo':** *Jak sie opiół, tak wio do dziedziny ku babie, a pado, ze jakie óni majom lyki, e, babo kurnisiopa, niy, he, he* (BubSpT 62: Jw).

KURNO CHAŁUPA *bud., daw.* **‘dom bez komina wychodzącego nad dach, z otwartym paleniskiem na NOLEPIE; kurna chata’:** (matK: Tr).

KURNULA *rz. ż, past.* **‘imię nadawane owcy z obciętym ogonem’:** *Kurnula ogón mo obciynty, no niy? No bo okurcono, niy?* (KorpSp: Kr).

KURNYTA *rz. ż*

1. *past.* **‘owca z odciętym ogonem’:** (matK: Rp).
2. **‘mocne wyzwisko kierowane do kobiety; zob. też: BOSIORKA w zn. 2.’:** *O, bosiorki nazywali, hej, bosiorki takie tyz nazywali, ta bosiorka, znacy u nos to ta bosiorka to nazywali bardziyj, tak jak juz cosi sie przezywało abo cosi, to ta bosiorka abo kurnyta, ta kurnyta* (KorpSp: Tr).
3. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie uganiającej się za mężczyznami’:** *Kurnyta chodziyła za chłopami* (KorpSp: Tr).

KUROK *rz. mż* **‘podrośnięte kurczę’:** *Lycynie choryf zacytujom na kościaf. Abo to młodego kuroka o północy zabić, serce wyjonć i z goroncego serca zacytuwać. Co sie mówi, ni moge rzyc. Pote okadzajom i zamowiajom u somsiadki na wiyrsku* (BazWierz 151: ŁW).

KUROPATWA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim; (*Perdix perdix* L.)’:** (CzG, Dr, Fs, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd, Tr). [**kurzopatwa** – Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Rp, Tr]

KUROPATWIĆ SIE *cz. ndk* **‘o niciach: plątać się’:** (matK: Dr).

KUROWODY *rz. nmos* **‘długotrwałe, obfitujące w liczne przeszkody starania o coś, kłopoty związane z jakąś sprawą’:** *Kurowody mo, kie mo sondy* (matK: ŁN); *Kurowody mo, strajche mo – strapiynie takie* (matK: Nd); *Kurowody jedyn z drugim mo, kie odorze, odkosi mu* (matK: Tr); *Jo nie fcym go* [stary dom] *burzić, no bo mnie to nie przeskodzo, a coz sie nie wzgobacym, ze choćbyf go sprzedoł dziesik, zeby go rozebrali, ale, ale potym mogom być kurowody* (RnS 53: Dr); *Kurowody, kie sie włócom po sondaf* (matK: Fr); (Dr, Fr, ŁN, Nd, Tr).

KURS *rz. mnż* **‘fachowe przeszkolenie z jakiegoś zakresu’:** *Na kursie* (matK: Jw); *No jo, jo cieślom byłef po takim małym kursie ciesielskim. Robiylimy w Krakowie te juz późniyj egzaminy na... Juz jako cieśla pracuwołef całe zycie, próc tego jako gazda, bo my mieli gospodarstwo i musiołef tyz i mojom pilnuwać* [śmiech] (Kc); *Józef Ambrozów zrobiół sobie kurs przewodników po Gotyckim Ślaku. Neji cynsto oprowodzoł gości. A w przewodnickim fachu to choćjak bywo. Nieroz przichodziół du dómu po tyźniu abo i dłuzyj, azeby mu sie dobrze godało, to i garło musioł nieroz przepłókać* (NaSp 57: 38: CzG); (CzG, Jw, Kc).

KURSKI *przym.* **‘mający związek z kurą, pochodzący od kury’:** *Kurski gnój* (matK: Jw); *Kurskie miyso to biołe miyso* (matK: ŁW); *Ale wy nigdy furgać nie bedziecie, boście kury przecie – wygulgotoł pulos rymym. A do tego staro kura dopedziała: – Jo i ty, my som inksi, my som kury, my z dziada pradziada kurski ród!* (SpCzyt 89: CzG); (CzG, Jw, ŁW).

zob. fraz.:
KURSKIE OCY
KURSKIE WOJSKO
KURSKIE WSY
KURSKI WZROK
KURSKI ŹROK

KURSKIE OCY ‘choroba oczu, objawiająca się słabym widzeniem o zmroku; zob. też: KURZO ŚLEPOTA’: *Kurski źrok* || *kurskie ocy* (matK: CzG); *Teściowo opowiadała, ze piyrwi tak, tak było, ze jedyn mioł wzrok taki, ze w nocy nie widzioł, to godali, ze kurskie ocy* (KorpSp: CzG); (CzG).

KURSKIE WOJSKO ‘żartobliwie o lekkiej, krótkoterminowej służbie wojskowej’: *W wojsku byłek ino zakla grule wrzały, trzi miesionce, bo potym brata wziyni do wojska i nie, bo to takie roboce wojsko było, na trzi miesionce mnie reklamuwoł ociec. – To było kurskie wojsko, bo mój brat tyz był, to nazywoł kurskie wojsko* (KorpSp: CzG).

KURSKIE WSY ‘pasożyt żywiący się krwią, gnieżdżący się w kurnikach, atakujący kury; trudny do wytępienia; ptaszyniec kurzy (*Dermanyssus gallinae* De Geer)’: *Jak kura miała kurskie wsy, to trza było uwazuwać, coby dziecko ku niyj nie sło, bo te wsy to rade przechodziyły na cłowieka. Takie wsy to jo tympiyła naftom abo dynaturkom* (plSarna: CzG).

KURSKI WZROK ‘choroba oczu, objawiająca się słabym widzeniem o zmroku; zob. też: KURZO ŚLEPOTA’: *Kurski wzrok* || *kurzo ślepota* (matK: Jw).

KURSKI ŹROK ‘choroba oczu, objawiająca się słabym widzeniem o zmroku; zob. też: KURZO ŚLEPOTA’: *Kurski źrok* || *kurskie ocy* (matK: CzG, ŁW).

KURSKO ŚLEPOTA ‘choroba oczu, objawiająca się słabym widzeniem o zmroku; zob. też: KURZO ŚLEPOTA’: (matK: Rp).

KURTECKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. KURTKA’:** *Bo juz potym były te, jak to wołali? Reklik abo, abo kurtka, no tak to wołali. Nie były te garnitury, no bo juz garnitury to nosiyli ino panowie takie z miasta, a na wsi, to, to przewaznie to nosiyli te portki, noji*

tyn reklicek taki abo, abo takom kurtecke cieplyjsom, jak ftosi móg (RnS 175: ŁW).

KURTKA *rz. ż*

1. *str.* **‘męskie okrycie zewnętrzne, będące kontynuacją wcześniejszej SUKMANY, ale krótsze od niej, szyte z czarnego sukna, mające brzegi obszyte czarną taśmą; okrycie noszone do II wojny światowej, nazywane też dawno KABOTEM’:** *Kurtka – ze sukna z cornego, paradno z cyrwonymi śnurkami* (matK: Kc); *Kabot || kurtka* (matK: ŁN); *Na polu straśnie loło, tok ubrała kurtke z kapturym, zeby mnie nie tak zmocyło, w zimie nosyme puchowe kurtki, zaś w lecie chodzyme bez abo takie ciyniućkie odziywome, coby ino, a przeto sie potym babki drejom, bo óne by po kolana nosiyły* (pmKosz: CzG); [*– Jak wyziyro chłopski strój?*] *– Nedy w ancugu. E, to piyrwi, no to piyrwi mieli chłopi portki, ale to jesce mój tata nosiył portki, hej, ze sukna i sukmane w zimie, nie było kabotów ciepłyf, takif kurtków, ale sukmana sie wołała, to z bronzowego sukna była, a chłopi mieli kurtki, te portki biołe ze sukna. Mój tata nosiył portki, nie nogawice, nale coz tata juz umar w piyndziesiontym ósmym roku* (RnS 182: Nd); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp).
2. *str.* **‘wierzchnie okrycie damskie z rękawami, sięgające do bioder, zapinane na guziki, przypominające kobiecy żakiet’:** *Katanka – kurtka babsko* (matK: Kr); *Na jarmak sło sie w kurtce. W kiesonce kurtki zawsef trzimała rózaniec. Kurtecki były bar opasłe, przi syji wykóńcano je stojoncym kołnierzym takim. Zapinano bocym, była na małe bulecki, takif róznyf farbów* (pmKosz: Nd); (Kr, Nd).

KURTY *przym., past.* **‘o owcy, baranie, także psie: taki, który ma obcięty ogon (u jagniąt zabieg taki robi się na trzeci dzień po urodzeniu się albo w Wielki Piątek)’:** *Kurto owca, kurto to jes bez ogóna* (KorpSp: Rp); *Bo ta kurto, to wiys, no trza było jom wykurcić, trza było ogón ucionć, no niy?* (KorpSp: Łp); (Łp, Rp).

KURWA I *rz. ż* **‘wulgarnie, z najwyższym potępieniem o rozwiązłej kobiecie’:** (GrJMSp 244); *Kurwa || gzica tyz* (matK: Fs); (ogsp.).

KURWA II *wykrz.* **‘bardzo wulgarne przekleństwo’:** *Kurwa, nie krzic tak* [do gęsi] (matK: Nd).

KURWIORZ *rz. mos* **‘wulgarnie, z najwyższym potępieniem o mężczyźnie (zwłaszcza żonatym) utrzymującym stosunki seksualne z wieloma kobietami’:** (GrJMSp 244); *A to diabła zjod tyn Jasiu. A to ón fcioł ludzi sićkik skusić tam. Tak ze sie narobióło pijokók w tyj dziedzinie i kurwiorzik telo, ze dziecik sie namnozyło jak scurók w tyk Rzepiskak, niy* (BubSpT 62: Jw).

KURWISIA *rz. ż* **‘ze wzgardą o KURWIE I’:** *Marysiu, kurwisiu, z kiym ześ nocke miała?* (matK: Nd).

KURY *rz. nmos* **‘stado kur, kogutów i kurcząt’:** *Sie nie pozycyło, boby sie kury popśniyły* (matK: Fr).

KURZ *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Kurz || prof* (matK: Kc); *Powiecher wywijo, kurz po dródze zbiyro* (matK: ŁN); (Jw, Kc, ŁN, ŁW).

KURZAC *rz. mos* **‘mężczyzna nałogowo palący tytoń’:** *Taki z ciebie kurzac, a świabli ni mos* (matK: NB); *Strasny ś ciebie kurzac, kurzis jednego za drugim* (pmMich: Fr); (CzG, Fr, Kr, NB).

KUR ZAPIAŁ *wykrz.* **‘łagodne przekleństwo’:** *No kozdy patrzoł, ty, ale tyn mo kónia, kur zapioł, toto to jes kóń, kóń!* (KorpSp: Rp).

KURZA TWARZ **‘łagodne przekleństwo’:** *To było no pycha, skoda, ze sie tego nie gotuje, kurza twarz* (KorpSp: Fs).

KURZAWA *rz. ż* **‘intensywne opady śniegu, połączone zwykle z wiatrem; zamieć śnieżna, zadymka; zob. też: KURNIAWA’:** (matK: Fs).

KURZAWICA *rz. ż* **‘intensywne opady śniegu, połączone zwykle z wiatrem; zamieć śnieżna, zadymka; zob. też: KURNIAWA’:** (matK: CzG, Jw).

KURZE CIAŁO **‘gęsia skórka na ciele, pojawiająca się jako reakcja na zimno’:** *Tak mu zimno, jaze kurze ciało mo* (matK: Rp).

KURZECKA *rz. ż* **‘pieszczotliwie o kurze’:** (matK: Jw).

KURZEJ *rz. mż* **‘kura piejąca jak kogut, nieznosząca jaj; zob. też: KURZEJA’:** *Kurzej || kurzeja* (matK: ŁW).

KURZEJA *rz. ż* **‘kura piejąca jak kogut, nieznosząca jaj’:** *Kurzej || kurzeja* (matK: ŁW); *Kurzeja – ani kura, ani kogut* (matK: Nd); (Dr, Fs, Kc, Kr, ŁW, Nd, Tr). [**kurzej** – ŁW]

KURZEJKA *rz. ż* **‘niezidentyfikowany krzew z maleńkimi czerwonymi owocami’:** (matK: ŁW).

KURZE OCY **‘choroba oczu, objawiająca się słabym widzeniem o zmroku; zob. też: KURZO ŚLEPOTA’:** (matK: Fr, ŁN).

KURZE ZIELE **‘roślina o drobnych liściach, kwitnąca żółto, podobna do macierzanki; pięciornik kurze ziele (*Potentilla erecta* (L.) Raeusch); 📷 Tabl. I’:** (matK: Kr).

KURZI *przym.*

zob. fraz.:
KURZA TWARZ
KURZE CIAŁO
KURZE OCY
KURZE ZIELE

KURZI ZROK
KURZI ŹROK
KURZO BITKA
KURZO DUPA
KURZO SKÓRKA
KURZO ŚLEPOTA

KURZIĆ *cz. ndk*

1. **‘o padającym śniegu’:** *Śniyg kurzi, kido* (matK: ŁN); *Zawierucha – bez zime, jak śniyg kurzi fest, zospy sie porobiom* (matK: Kr); *Kurzi, ale pokurzyło tego śniyga* (matK: Łp); *Ale kurzi! Tak se lekućko daje* [o śniegu lekko padającym] (matK: Rp); *– Ale ty mos śmiyśnie – wypominoł mi stryk – kie ci baba godo: – Ide na dwór, a fce biydno iś do pola. Leci do budara bez obore, a opowiado, ze leciała bez podwórko. Z nieba leje jak z durśloka, a óna ci godo, ze dziś „pada”. Zacnie sie zima, to ta prze niom tyz śniyg „pada”, choćby kurzyło. Choćby od kurniawy świat sie zamrocół, to jyj „stale pada”* (SpCzyt 94: CzG); *No to wtedy sie zacynało, jak juz śniyg kurzył, co juz nie było takik robotók, no to sie potym prułoty piyrze, ale ino w sobote, bo w takie dni, to zaś trza było przonś, zaś na przondki chodzić, to zaś my chodziyły na przondki, to zaś grali* (BubSpT 21: CzG); (ogsp.).
   💬 *Śniyg – Kurzi, kurzi pipki ni mo, spado na ziym dupy ni mo* (CoWś 274).
   💬 *Kielo grzmi przed Wojciechym, telo be po Wojciechu kurzyło* (plBiz: Łp); (CzG, Fs, ŁN, Łp, ŁW, Nd).
2. **‘palić papierosa, fajkę itp.’:** *Jo nie kurzym, syn kurzi* (matK: Fs); *Kurzić pipke* (matK: ŁN); *Kurzić cygaretle* (matK: ŁN); *– Wy potek nie kurzcie. – A co mi tak smakuje?* (matK: Łp); *Fante mo rod kurzi, rod sie bawi* (matK: Nd); *Cemu były takie prace wspólne? Ludzie ni mieli masin. Kupuwali na społke i tak wspólnie robiyli. Były ludzie inne. Dziś to syćko moze i to, ze kazdy se podnosi, po drugie ty telewizory, to siadnie i patrzi. Downi nie było telewizora, a był somsiod ciekawy, co tyz tam dzie jes, no to seł do drugiego somsiada, kurzyli se i radziyli se, a dziś telewizór ci syćko powiy* (GrJMSp 306); *E, tyn to kurzi te cygarki jak nie wiym. Ze dwie packi na dziyń* (plBiz: Łp); *Taki wstryntny bagoś, furt kurzi ty śporty* (GrJMSp 243); *A ta był taki mioł tu Jakub, Zyd, no to sie ta przisło do niego, to fajecke sie wziyno, packe tabaku, no to my ta kurzyli, takie my byli chłopcyska wtedy, niy, pokiyla nom ta było, po piynć cy po seść lot, hej!* (BubSpT 137: Rp); *– Nie bemy wom skompić nicego – obiecała Jagnieska. Neji syćko piyknie, ładnie, weselisko sie odbyło. Po weselu tak było, jak uradziyli. Ociec se ino przi piecu siedzioł, fajke kurzoł i spluwoł po ziymi* (BalSKD 97: Fr); *E dy baca co? Nedy to musioł chłopók dopilnuwać, neji jedzynie. I nedy fto kurzół, no to papiyrosy, no toto sićko musiało być, bo... No, no to roz do tyźnia zakupy robiół, no bo, no daleko było* (RnS 44: CzG); (ogsp.).
3. *pszcz.* **‘dymiąc PODKURZACEM, złagodzić agresywność pszczół podczas czynności wykonywanych w ulu’:** *Kurzi sie, coby go nie pojadły* (matK: Fr); *Kurzi do nif, co som spokojne* (matK: Tr); (Fr, Tr).

KURZIĆ SIE *cz. ndk*

1. **‘o wydobywającym się i rozchodzącym się kurzu; kurzyć się’:** *Kurzi sie, kie dym idzie* (matK: Nd); (Dr, Fs, Kc, Kr, Nd).
2. **‘o uchodzącym z czegoś dymie; dymić się’:** *Tli sie, kurzi sie, a płómiynia nie widać* (matK: Łp); *Wziyni taki kagonek, taki gornecek, utopiyli maści i tak loli do tego kagonka tyj maści, i zrobiyli knot taki, i włozyli tyn knot do tyj maści, i zapolyli, i tak sie to świyciyło, ta maść. No to sie kurzyło po izbie i ta aby kielo telo widzieć* (BubSpT 47: Fr); *W tyf nowyf dómaf, jak juz robiyli z płazów, to juz kóminy były. Bo w staryf dómaf, co jesce downo, tyz były drewniane dómy z drzewa, nie z płazów, no to tam była właśnie ta polepa i tam kóminek był pociongniony jesce meter, a reśte sie kurzyło.* [– Ale ten kominek miał kształt taki ciekawy, bo jak wychodził nad powałę...] *– Ón potym sie zakrziwioł, no zeby nie bezpośrednio iskry nie leciały do piyntra.* [– Żeby sie głuszyło te iskry] *– Tak, tak było* (Kc); (Fr, Fs, Kc, Kr, Łp, Nd).

KURZIDŁO *rz. n, pszcz.* **‘przyrząd pszczelarski do podkurzania pszczół podczas wykonywania różnych czynności w ulu, zwłaszcza podbierania miodu; w *kurzidle* spala się próchno drzewa liściastego; zob. też: PODKURZAC; 📷 Tabl. III’:** *Kurzidło – nakładzie sie do niego takif tlołków* (matK: ŁN).

KURZINA *rz. ż, kuch.* **‘mięso z kury, koguta’:** [– Jakie potrawy przygotowuje się na wyjątkowe okazje?] *– Nedy, jak na obiod, to podstawowe u nos jedzynie to rosół z makaronym, na drugie zalezy, cy mos kurzine, cy wieprzowe, cy kotlety robis, cy rolade. Dziś jes wybór* (EŁukMCK: Nd); *Noji, wiycie, jak sie skóńcyło w kościele, ksiyndzowie pośli, musieli se ta cosi i wypić, bo ze jak to odpust, niy, gościna, najedzom sie kurziny, gynsiny, wypijom piwa, niy, fto wiy cy ta i chlapcoka ni majom tyz, wiycie jako to jes* (BubSpT 65: Jw); *No to teroz coś dlo uciechy – świniobicie. Był taki cas*

w miysopusty, ze w całyj dziedzinie rozlygoł sie świński kwik. To było świniobicie. Jo od małego bocym, ze na wiesne jadło sie świnine, latym – jojka, syr, kurzine, pod jesiyń – baranine, na Morcina – gynsine, a zimom – kapuste, spyrke, grziby, fizoły i wyndzonke. Zawse sie wiedziało, jako pora roku (BrzyzŚw: Kr); (Jw, Kr, Nd).

KURZINIEC *rz. mnż* **'kurnik; zob. też KURNIK':** (matK: Rp).

KURZIŃCE *rz. nmos* **'kurze odchody; nawóz spod kur':** (matK: Dr, Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**kurzoniec** – Kc]

KURZI ZROK 'choroba oczu, objawiająca się słabym widzeniem o zmroku; zob. też: KURZO ŚLEPOTA': (matK: Nd).

KURZI ŹROK 'choroba oczu, objawiająca się słabym widzeniem o zmroku; zob. też: KURZO ŚLEPOTA': *Kurski źrok* || *kurzi źrok* (matK: ŁW); (Fs, Kc, Kr, ŁW, Nd).

KURZNIAWA *rz. ż* **'intensywne opady śniegu, połączone zwykle z wiatrem; zamieć śnieżna, zadymka; zob. też: KURNIAWA':** *Kurniawa* || *kurzniawa* (matK: Rp).

KURZO BITKA 'dziecięca bitwa na niby': *Jak ftosi wiyncyj grzibów nazbiyroł, to tyn sie chwoliył, tyn mniyj, to tyn zaś, neji bitka powstała, neji ta tako kurzo bitka była* (KorpSp: Kr).

KURZO DUPA *rz. ż* **'brodawka na palcach, na dłoni; kurzajka; w pozbywaniu się kurzej dupy pomocne jest ich nacieraniem sokiem z glistnika jaskółczego ziela; zob. też: KURZOWKA w zn. 1.':** *Kurzowka* || *kurzo dupa* (matK: Fs).

KURZONIEC *rz. mnż* **'kurze odchody; nawóz spod kur; zob. też: KURZIŃCE':** (matK: Kc).

KURZONTKO *rz. n* **'kurczątko':** (matK: CzG).

KURZOPATWA *rz. ż* **'ogpol. kuropatwa; zob. też: KUROPATWA; (*Perdix perdix* L.)':** (Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Rp, Tr).

KURZO SKÓRKA 'wewnętrzna skóra żołądka młodej kury lub kogutka, ususzona i stłuczona na proszek, w medycynie ludowej używana w leczeniu bólów żołądka (należy pić rozpuszczone w wodzie)': *Jak młodom kure sie zabijało, kokoske abo kogutka, oskubali, wypitwali w środku i zołondek przecinali, a w środku w zołondku jes tako skórka. To tom skórke sie ściongało, piyknie sie jom wymocyło we wodzie, wymyło sie, tom skórke sie ususyło, z samego środka zołondka. I toto tyz wysusyli na piecu, to sie zrobiyła tako skorupa, potym toto wziyni do lnianyj smatki i młotkiym potłukli, potłukli, zrobiyła sie tako monka* (pmBarnasz: Fr).

KURZO ŚLEPOTA 'choroba oczu, objawiająca się słabym widzeniem o zmroku': *Kurski wzrok* || *kurzo ślepota* (matK: Jw). [**kurskie ocy** – CzG; **kurski wzrok** – Jw; **kurski źrok** – CzG, ŁW; **kursko ślepota** – Rp; **kurze ocy** – Fr, ŁN; **kurzi zrok** – Nd; **kurzi źrok** – Fs, Kc, Kr, ŁW, Nd]

KURZOTKA *rz. ż* **'brodawka na palcach, na dłoni; kurzajka; w pozbywaniu się kurzotek pomocne jest ich nacieraniem sokiem z glistnika jaskółczego ziela; zob. też: KURZOWKA w zn. 1.':** (matK: ŁW).

KURZOWKA *rz. ż*

1. **'brodawka na palcach, na dłoni; kurzajka; w pozbywaniu się kurzowek pomocne jest ich nacieraniem sokiem z glistnika jaskółczego ziela':** *A na kurzowki, no to jaskółce ziele. Zółte kwiotki mo, listki mo takie okronglućkie, a taki blady, blady, zółty kolor, tak niewysoko rośnie, moze trzidzieści cyntymetrów... To jaskółce ziele trzeba było zerwać, to musiało być świyze. Urwało sie kawołecek, jak sie go urwało, to z tego wychodziyło takie biołe mlycko, z łodygi. I totym mlyckiym sie smaruwało po kurzowce. Innym sposobym usuniyncia kurzajek jes potarcie nimi o skóre nieboscyka: trzeba było po rynce, jakeś mioł na spodku, na dłóni kurzowke, to trzeba było pogłoskać tego umartego po rynce swojom rynkom, tam gdzie mioł gołe ciało... I to po jakymsik casie znikły te kurzowki* (pmBarnasz: Fr); *Krasnoludki okrutnie fciały, coby przyseł jutro. Wymyśłyły, ze wyrwiom mu kurzowke, ftorom mioł na licu. Godały miyndzy sobom: – O, teroz to juz na pewno przidzie. Przecie be fcioł zabrać swojom kurzowke z powrotym du dómu. Nie wiedziały ino, ze Jantek był z tego ledwo rod. Wreście pozbył sie kurzowki, ftoro barz go juz mierziała. Przyseł du dómu scyńśliwy i uradowany, ze juz ni mo tego dziadostwa* (SpCzyt 11: Nd); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**kurzo dupa** – Fs; **kurzotka** – ŁW]
2. **'grzyb pieczarka (*Agaricus* L.); 📷 Tabl. I':** (matK: Fr).
3. **'purchawka chropowata (*Lycoperdon perlatum* Pers.) lub kurzawka ołowiana (*Bovista plumbea* Pers.); zob. też: PURCHOWKA; 📷 Tabl. I':** (CzG, Fr, Jw, Kc, ŁN, Rp).

KURZPER *rz. mos* **'człowiek stale medytujący':** *Kurzper taki medytuje* (matK: ŁN).

KURZYNIE I *rz. n, blm* **'palenie papierosa, fajki':** *Kosula chłopsko u góry na rynkowie mo trzi zasywki, downiyj była w siodle straśnie syroko i chłopom sie źle w nif chodziyło, bo przeskodzała*

choćby w kurzyniu, w nabiyraniu tabaki z mieska, we ftorym jom trzimano przi posku, i zeby go wydobyć, trza było piyrse kosule odwinóć (pmKosz: Kr); *Smutno nastało po Popielcu. Trza było zabocyć o ście* [mięsie], *o spyrce, o graniu, o śpiywaniu, o weselak, o karcmie. Człek sie tym tak przejmowoł, ze sie jaz przikrziwiył ku ziymi. A choć ta nieftorzi tak radzi kurzyli, ze z fajkom w zymbak spali, wyrzykali sie na cas postu kurzynio, co bago gryźli – bagosie* [tytoń z bagiem ze szyjki fajki wygrzebanym mieszali na dłoni, tę masę wkładali do ust, długo za wargą przytrzymywali – tym sie narkotyzowali] *wyrzykali sie baga, zatwardziali pijocy nie tykali gorzołki. Nie syćka, ale były takie natury, co dopiyrz na Wielkanoc wracali do swojego nałogu* (NaSp 33–34: 12); (Kr, Nd).

KURZYNIE II *rz. n* **'tytoń, papierosy i inne drobiazgi potrzebne do palenia':** (pmMaj).

KUS KUS *wykrz.* **'okrzyk, którym przywołuje się świnie; zob. też: HUDIA':** (matK: ŁN).

KUSI KUSI *wykrz.* **'okrzyk, którym przywołuje się świnie; zob. też: HUDIA':** (matK: ŁN).

KUSICA *rz. ż, str., daw.* **'dziecięca czapka zszyta z 2 kwadratów':** (matK: ŁW).

KUSICIEL *rz. mos* **'ten, kto kusi do czegoś złego (człowiek lub diabeł)':** *Cały kusiciel ś niego* (matK: Dr); *Kusiciel || pokuśnik* (matK: Tr); (Dr, Tr).

KUSIĆ I *cz. ndk*

1. **'o diable: podstępnie nakłaniać do złego, grzesznego uczynku':** *Kusić ludzi* (matK: ŁW); *Grzyf* [diabeł] *kusi* (matK: Dr); (Dr, Fs, ŁW, Nd).
2. **'przyciągać czyjąś uwagę, budzić ciekawość; wabić, ciągnąć':** *Zyjymy w zgodzie z naturom i z Bogiym, niemniyj jednak no kusi nos, kusi nos niesamowicie tyn świat i coby na to, jak by na to nie patrzeć, coby nie godać, no trosecke do tego świata lgnymy* (KorpSp: Dr).

KUSIĆ II *cz. nieos. ndk* **'ktoś ma ochotę coś uczynić coś, zwykle złego':** *Kusi go co ukraś* (matK: Fs); *Tyz mie to kusiyło, zeby to opisać, bo to ginie, ta terminologia ciesielsko i mularsko tyz, bo nazywajom kasta, no nie ta na malte, malta jako zaprawa, wyciong to cyga* (CzG); (CzG, Fs).

KUSKA *rz. ż*

1. **'naczynie na osełkę, noszone przez kosiarza na pasku u spodni, wykonane dawniej z drewna, rogu, współcześnie – z blachy lub plastiku; 📷 Tabl. III':** *Osełka jes w kusce z wodom* (matK: Kc); *Kuska – osełke kładzie* (matK: ŁN); *Kosiarz, jak seł kosić, musioł w cymsi osełke niyś, coby mu sie nie pobiyła, no to jom wkładoł do drewnianyj kuski. Potym juz zacyny wychodzić zelazne kuski* (pmMiś: Jw); *Osełke trza było trzimać w wodzie? – Tak, we wodzie. To było kiedy downo, to teroz som plastykowe, poprzednio były metalowe te kuski, mozym ci pokozać, jak to wyglondo późniyj, to były metalowe, a jesce przed, to nawet sie robiyło z krowiego roga. Jak krowa zrzuciyła róg, na dole tu nie wyciekło, bo krowa mo róg tyn, prziprawiało sie takom, taki jak motylek, takom kulke, przinituwało sie dwóma gwoździkami. Neji to sie zakładało za posek i óna wisiała, a tam była dziura i, i osełka furt we wodzie była, bo cy brud, cy co, ta woda ściongała, a poza tym jak mokre osełka, to lepiyj ciongnie, wyciongo sie kose. A przed brusyniym kosy zawse sie brało siana i kose trza było przejechać, zeby jom wycyścić, bo na rosie sie kosiyło, to była mokro, nalepione, niy? No, przi zbozie juz było racyj suchse, bo to kosa zawse sła, juz wyzyj sie kosiyło gdzieś tak, a trowe po samyj ziymi* (MMilMCK: Nd); (ogsp.).
2. **'odmiana małych, twardych, dających się długo przechowywać jabłek':** (matK: Fs).

KUSWATY *przym., rzad., daw.* **'krzywy; zob. też: KRZIWY':** *Kuswaty = krziwy* (matK: Fr).

KUSWOTY *rz. nmos* **'resztki darni z częściowo wytrzepaną ziemią':** (matK: Łp).

KUŚMIYRKA *rz. ż, str.* **'kuśnierska igła o przekroju trójkątnym; zob. też: KUŚNIYRKA':** *Kuśmiyrka – igła trzikontno* (matK: Tr); (Dr, Rp, Tr).

KUŚMIYRZ *rz. mos, str.* **'rzemieślnik zajmujący się szyciem KOZUCHÓW i SERDOKÓW; zob. też: KUŚNIYRZ':** *Kuśmiyrz || kozuśnik* (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Nd, Tr).

KUŚNIYRKA *rz. ż, str.* **'kuśnierska igła o przekroju trójkątnym':** (matK: Tr). [**kuśmiyrka** – Dr, Rp, Tr]

KUŚNIYRZ *rz. mos, str.* **'rzemieślnik zajmujący się szyciem KOZUCHÓW i SERDOKÓW':** (GrJMSp 176); (CzG, Fs, Jw, Łp). [**kozusorz** – ŁN, Nd, Tr; **kozuśnik** – CzG, Fs, Kc, Kr, ŁW; **kuśmiyrz** – Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Nd, Tr]

KUŚPER *rz. mos* **'cwaniak':** (plBłachut: Fr).

KUŚTYKAC *rz. mos* **'człowiek utykający na jedną nogę':** *Ón udyguje całe zycie na noge, ale chodzi wartko. Jo zawse idym wcześni do kościoła. Ón tak samo juz idzie, ale byś powiedzioł, ze taki hań kuśtykac... Ale ón piyrwi dochodzi niz jo* (GrJMSp 252).

KUŚTYKAĆ *cz. ndk* **'mieć kłopoty ze sprawnym poruszaniem się z powodu chorej nogi (nóg) lub braku nogi; utykać na nogę, kuleć; zob. też: KULEĆ':** (matK: Nd).

KUTAC *rz. mnż, kuch.* **'zakrzywiony na końcu żelazny pręt, używany do przegarnywania żaru**

w piecu kuchennym; pogrzebacz; zob. też: POGRZEBAC I; 📷 Tabl. II': *Baba se kozde rano musiała napolić pod blachami, zeby było na cym jes uwarzić. Ale jak sie polyło, to zbiyroł sie tam popiół i brało sie kutac, i grzebło pod blachami. Kutac był zelazny, robiyli go nojcyńściyj kowole. Mioł na spodku takom zakrziwionom kóńcówke, a z góry była dorobiono tako roncka* (pmMiś: CzG); (CzG, Jw, Tr).

KUTAS *rz. mnż*

1. *kuch.* **'zakrzywiony na końcu żelazny pręt, używany do przegarnywania żaru w piecu kuchennym; pogrzebacz; zob. też: POGRZEBAC I; 📷 Tabl. II':** *Kutasym przegrzebiym wyngle na ruśtaf* (Nd); *– A cym sie poprawio ogiyń w piecu? – U nos no, u nos kiedy wołali kutas downo, pogrzebacym* (MMilMCK: Nd); *Kie nom wlazła mys do izby: tata chyciół mietłe, a mama kutasa – ale jom nie złapiyli!* (CoWś 183: CzG); *– Czym poprawia sie ogiyń w piecu? – Kutasym. No bo tak sie godało: – Weź ta kutas i porusoj ta w tym piecu abo weź kutas i podniyś kołko, bo z palcami byś sie sparzył* (EŁukMCK: Kc); *Były wyciecki takie i były, była u nos Ślonzocka, neji mnie sie straciył kutas i godom, gdzie je... gdzie tyn na... gdzie tyn kutas sie mi podzioł? A Ślonzacka załómiyła rynki i godo: – Pani, co to godocie? Nedy, nedy kutas sukom, na óna m... po ślonsku kutas to jes tyz cosi takie, co, co nie pasuje* [śmiech]. *A potym wy... wysła Ślonzacka na obore, neji kogut zapioł i Ślonzocka godo: – A jaki piynkny kokot, toto za... zaś jo rynki załómiyła, godom pani: – A co to godocie? To to takie bridźkie słowo, co, co, co my takie nie godome. Ne to moze wiycie, co to, co to kokot i co to kutas* [śmiech] (KorpSp: Nd); *Moja mama i siotra przijechały na odpust świyntego Stanisława na Skałke, ale ta mało siostra miała seść roków i zacyno. My siedzymy tam na ławecce, no niy? Studentów jes cało jesce gromada, dziesiynć cy piytnoście osób. A moja siostra zacyno opowiadać, co to sie wcora stało. – Kiebyście wy wiedzieli, co sie u nos stało. – Noji wszyscy nasłuchujom, co sie stało. A ta godo, wiycie co, kie zacyna suścieć mys, kie zacyna gónić po izbie, tu my juz sićka sie telo wystrasyli, mama wziyna mietłe, a tata kutasa i jom w kóńcu zabiyli. Jak wszyscy rykli śmiychym, bo tata wzion kutasa i zabiył mys* [śmieje się]. *Ale u nos to wymiynnie było, kutac abo kutas i to nie chodziyło o mynski narzond, ino pogrzebac, kutas. Ale to były jaja. No normalnie ludzie sie za brzuchy trzimali* (CzG); (CzG, Dr, Jw, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp).
2. **'przyrząd używany przez kościelnego do zapalania i gaszenia świec, w postaci cienkiego drążka z osadzonym na końcu kapturkiem i knotem; zob. też: GASIDŁO; 📷 Tabl. VI':** *Kutas, co gasi* (matK: Kc).

KUTERNOGA *rz. ż* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o osobie kulawej':** (GrJMSp 252).

KUTFAS *rz. mnż* **'brak porządku w ułożeniu przedmiotów; bałagan; zob. też: KIERES':** *Teli tamok kutfas, coś nie hyruwoł!* (plBłachut: Fr).

KUTWA *rz. ż* **'z niechęcią o kobiecie wyjątkowo skąpej; sknera (połączenie *ta kutwa* używane również w stosunku do osób płci męskiej)':** (matK: Fr).

KUTWASIĆ *cz. ndk* **'robić coś długo i nieudolnie':** *Tak kutwasi, ani nagotuwać nie umiy* (matK: Dr); *Kutwasiyłas tak długie casy* (matK: Łp); *Kutwasić bez porzondku* (matK: Tr); (Dr, Łp, Tr).

KUTWASINA *rz. ż* **'niezdarna robota':** *Kutwasi sie tak, kutwasina tako* (matK: ŁN).

KU TYMU **'oprócz tego, ku temu':** *Nie doś, zed brudny, ku tymu jesce osmarkany* (matK: Kc).

KU WIECOROWI *przysł.* **'w porze dnia poprzedzającej wieczorny zmrok; przed wieczorem':** (matK: CzG).

KU ZADKOWI **'w stronę tylnej części czegoś':** *Aniół bedzie mioł kanice biołom, ale nie kóńcystom, ale ściecystom ku zadkowi. Na przodku u góry bedzie mioł złotom gwiozde, a ze zadku pantlik bioły* (ZGS-I: ŁN).

KUZDRA *rz. ż* **'dziewczyna, kobieta rozczochrana':** *Kuzdrać włosy* (matK: Kc); *Tako kuzdra chodzi nieucesano* (matK: Kc); *No, tako kuzdra wysła miyndzy ludzi* (Nd); (GrJMSp 251); (Kc, Nd).

KUZDRAĆ *cz. ndk* **'mierzwić, czochrać włosy':** *Kuzdrać włosy* (matK: Kc); *Kuzdrze sie włosy* (matK: Tr); (Fr, Kc, Nd, Tr).

KUZDRAĆ SIE *cz. ndk* **'o człowieku: robić coś wolno, ślamazarnie; guzdrać się':** (SSWG 14).

KU ZIMIE *przysł.* **'niedługo przed zimą':** *Ne juz w jesiyni na... ku zimie, to wziyni i kormiyli* [gęsi]. *Robiyłymy takie sulki, wiycie, tak ciasto miysali i te sulki sie susyło na blachaf, i tym gynsiom sie wpychało. Jak utucyli tom gyńś, to juz tak jom utucyli, ze óna juz ani iś ni mogła, to było tłuscu telo z nij, noji tyz tyn tłusc sie spozywało no, cy do do ziymnioków, cy, cy na chlyb, to jak jak sie... Neji tak* (RnS 72: Fs).

KUZYN *rz. mos, now.* **'brat cioteczny lub stryjeczny':** *Mielimy ogród koło rzyki, to my w wolnyj kwili sie tam bawiyli z kuzynami, to my siana susyli*

i na tym, do ostrewków my kładki tak jak nasi rodzice (Kc); (Dr, Jw, Kc, ŁW, Tr).

KUZYNKA *rz. ż, now.* **‘córka siostry; też: córka rodzeństwa rodziców; kuzynka; zob. też: SIOSTRZYNICA’:** *Potym sie tam pytom kuzynki mojego mynza „skond to ta ciotka takie zno z angielskiego brajdigier”. „Nedy, Ela, to po niedziycku, brajdigier to narzecony”* (GrJMSp 296); *Jak sie mi cło, tegof juz ni mogła przezyć, to jak jef skóńcyła robote, tof miała kuzynke we Wiyrzbowie, to tam jef chodziyła na noc do niyj, no a potym o piontyj rano juz jef jechała do Kiezmarku, a z Kiezmarku potym juz był autobus tu* (RnS 170: ŁW); (Kc, ŁW, Nd, Tr).

KUŹNIA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Limiyrze poluwali na wongle do kuźnie* (matK: Kr); *Downi sło sie do kowola do kuźnie, to ón tam wyklepoł* (GrJMSp 175); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁW, Nd, Tr). [**kuźnio** – CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr]

KUŹNIO *rz. ż* **‘ogpol. kuźnia; zob. też: KUŹNIA’:** (CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KUŹNIOWY *przym.* **‘od rz. KUŹNIA’:** *Kuźniowy piylnik* (matK: Kr).

KWACKAĆ *cz. ndk, tkac.* **‘łamać łodygi lnu na MIYNDLICY, czyszcząc jego włókna z paździerzy; zob. też: MIYNDLIĆ w zn. 1.’:** *Kwackać trojackom* (matK: ŁN); *Miyndlić = kwackać, z piyrsego sie kwacko* (matK: Kc); (Kc, ŁN).

KWADRAC *rz. mnż* **‘jednostka miary upływu czasu, równa 15 minutom; zob. też: KWADRANS’:** *15 minut – ćwiyrć godziny = kwadrac || kwandrac* (matK: Tr); (Fs, Tr).

KWADRANC *rz. mnż* **‘jednostka miary upływu czasu, równa 15 minutom; zob. też: KWADRANS’:** *Fiyrtal = ćwiyrć godziny || kwadranc* (matK: Fs).

KWADRANS *rz. mnż, now.* **‘jednostka miary upływu czasu, równa 15 minutom’:** *Ćwiyrć godziny || kwandrans || kwadrans* (matK: Kc). [**kwadrac** – Fs, Tr; **kwadranc** – Fs; **kwadrat** – Fr; **kwandrac** – Fs, Rp; **kwandrans** – Kc; **kwandras** – ŁN]

KWADRAT *rz. mnż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Kwadrat taki mniyl wiyncyl* [o kształcie lasu] (matK: Fs).
2. **‘jednostka miary upływu czasu, równa 15 minutom; zob. też: KWADRANS’:** *Kwadrat = piyntoście minut, jedna ćwiyrć* (matK: Fr); (BalSKD 145: Fr); (Fr).

KWAK *rz. mż* **‘powszechnie sadzona do niedawna roślina pastewna, odmiana kapusty, o dużych liściach i dużych, soczystych bulwach, białych w środku, wykorzystywana jako wartościowa pasza dla bydła, dodawana do POLYWIONKI; dawniej w biednych rodzinach gotowana również dla ludzi, czasem opiekana na blasze pieca kuchennego; brukiew (*Brassica napus* L. var. *napobrassica*); zob. też: KORPIYL; 📷 Tabl. I’:** *Kwaki || korpiele* (matK: Fs); (CzG, Fs, Jw, ŁN, Rp, Tr).

KWAKA *rz. ż, rzad.* **‘powszechnie sadzona do niedawna roślina pastewna, odmiana kapusty, o dużych liściach i dużych, soczystych bulwach, białych w środku, wykorzystywana jako wartościowa pasza dla bydła, dodawana do POLYWIONKI; dawniej w biednych rodzinach gotowana również dla ludzi, czasem opiekana na blasze pieca kuchennego; brukiew (*Brassica napus* L. var. *napobrassica*); zob. też: KORPIYL; 📷 Tabl. I’:** *Korcówka || kwaka || korpiyl* (matK: ŁW); *Kwake to my kiedy jedli jak jabłka* (Nd); (CoWś 210: Nd); (ŁW, Nd).

KWAKAĆ *cz. ndk* **‘o kaczce: wydawać właściwy sobie głos’:** *Kacka kwace* (matK: ŁN).

KWAŁA BOGU ‘zwrot, którym mówiący wyraża zadowolenie, radość, że mimo niesprzyjających, a nawet groźnych przesłanek, coś zakończyło się szczęśliwie; zob. też: CHWAŁA BOGU’: [– To na czym jest zysk przy bacowaniu?] – *No na tyk syrak, co sie robi, na tyk oscypkak. Toto teroz – kwała Bogu – dobrze schodzi, jak downo, bo downo to my nie robiyli w ogóle oscypków, bo, bo woziyło sie do Jaworek syr i tak jak jo tu był w Corztynie, to jo do Jaworek woziył syr* (Rp); *Śmiejom sie niekiedy, ze w Trybsu kościół „zjedli”. A my go przecie nie zjedli, ino my go wystawiyli z jedli. Jest som i ółtorze, noji sytko, nie chybio mu haw, Kwała Bogu, nic* (GazPodh 1914, nr 23: 5–6); (Rp, Tr).

KWANDRAC *rz. mnż* **‘jednostka miary upływu czasu, równa 15 minutom; zob. też: KWADRANS’:** *Fiyrtal – ćwiyrć godziny || kwandrac* (matK: Fs); (Fs, Rp).

KWANDRANS *rz. mnż* **‘jednostka miary upływu czasu, równa 15 minutom; zob. też: KWADRANS’:** *Ćwiyrć godziny || kwandrans || kwadrans* (matK: Kc).

KWANDRAS *rz. mnż* **‘jednostka miary upływu czasu, równa 15 minutom; zob. też: KWADRANS’:** (matK: ŁN).

KWARDY *przym.* **‘taki, który pod wpływem nacisku, naprężeń nie ulega odkształceniu (zgięciu, złamaniu, rozkruszeniu itp.); zob. też: TWARDY w zn. 1.’:** *Kwardy, kwardsy* (matK: Fs).

KWARTAL *rz. mnż* **‘czwarta część roku; kwartał’:** (matK: Kc).

KWARTEL *rz. mnż* **‘mieszkanie wynajmowane lokatorowi lub dla siebie’:** *Po kwartelak nos*

dali po gazdók (matK: Rp); *Na kwartelu siedziała* (matK: NB); *Wynajynimy kwartel, bo dóm dopiyro stawiome* (Nd); *Bywać na kwartelu* (CoWś 183: Nd); *Tam se najyni kwartele* (BubSpT 37: Fs); *Tu nie wiym, jak sie z mojim ojcym Janym spotkali, ze ociec mu prziobiecoł kwartel. Ale jo przipuscom, ze było to tak, ze Milaniok Jan, mieskajoncy za drógom niedaleko* (Iwan 15: Nd); (CzG, Fs, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp). [**kwartyl** – Kr]

KWARTELNIK *rz. mos*

1. **‘osoba wynajmująca u kogoś mieszkanie; lokator’:** *Na kwartelu siedzi kwartelnik* (matK: NB); *Kwartelnik – jak przijedzie na kwartel* (matK: Fs); *Wprowadziył sie nowy kwartelnik* (Nd); *No godo sie na niego kwartelnik, kiedy mój kwartelnik przidzie? Nale to tyn godo gazda tak* (KorpSp: Rp); *Wiysok na ryncniki. Tom pamiontke opiekuwała moja mama, ked my mieli za Słowiyńska kwartelników, to wisioł w ty mały izbecce na dole przi smyntorzu. Miałymy notara, małzyństwo, miały jedno dziecko, miały takom nieduzom kuchynke. Polyło sie drzewym w niyj, to se przniewiezły óny. My jym jacy naryftuwali drzewa* (Iwan 37: Nd); (CoWś 183); (CzG, Dr, Fs, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd, Rp).
2. *daw.* **‘człowiek nieposiadający własnego domu, mieszkający u kogoś (nawet gdyby miał własną ziemię); zob. też: KÓMORNIK I w zn. 1.’:** *Kwartelnik || kómornik, bo jes na kwartelu, nie swoje mo* (matK: Tr).

KWARTYL *rz. mnż* **‘mieszkanie wynajmowane lokatorowi lub dla siebie; zob. też: KWARTEL’:** *Były pany, co fciały przijś do nos na kwartyl* (matK: Kr).

KWARTYLUWAĆ *cz. ndk* **‘mieszkać na kwaterze’:** *Pani tu kwartyluje?* (matK: Fr).

KWAS I *rz. mnż, blm*

1. **‘stan bałaganu, nieporządku, brudu’:** *Kieres || kwas* (matK: Kc); *Kwas to tako niecystota w dómie* (matK: Rp); *Kwas po izbie, dziady takie lezom* (matK: Tr); *Kwas taki po izbie* (matK: Nd); *Przontanie było, kwasu, kurzu* (matK: Rp); (CzG, Dr, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).
2. *kuch.* **‘nieduża porcja ciasta chlebowego, przygotowywana z rozpuszczonego w wodzie KWASKU i niewielkiej ilości mąki; po sfermentowaniu tego ciasta dodaje się właściwą ilość mąki, miesza się i tak przygotowuje pożądaną ilość ciasta do pieczenia chleba’:** *Kwas sie daje do chleba* (matK: ŁN); *Drozdze abo kwas* (matK: ŁN); *Wode trza przegotuwać z kwasym, co sie ciasto miysi* (matK: Kr); (Dr, Fr, Kc, Kr, ŁN, Tr).
3. **‘zbiór niepożądanych rzeczy, roślin’:** *Kwas rośnie w owsie* (matK: Rp).

KWAS II *rz. mnż*

1. **‘kwaśna, zwykle fermentująca substancja; też: silna kwaśna woń wydobywająca się z takiej substancji’:** *– A na przikłok, jak juz widzym, ze w casie miodobranio jes duzo tego roztoca i tyf pcheł, to uzywom takif naturalnyf składników, to jes na przikłod rabarbar, bo to jes kwaśne. Późniyj jes tako roślina...* [– One to jedzą?] *– Óny to zgryzajom i to jes kwaśne, i to nie odpowiado tyj warozie, bo waroza nie lubi tego właśnie kwasu. Późniyj jes takie kwas mrówkowy, scawiowy, a jesce jes tako roślina – wrotyc sie nazywo. Nie wiym, cy jom znocie.* [– Tak] *– Te takie kulki, niy? No to jo se wywar robiym, noji mozno to używać na przikłod teroz, jak jes miodobranie. Dźwigom ramke i mom taki spryskiwac, i psikom, psikom, kazdzi... kazdom jednom ramke* (Kc); *Nie jydz słodkiego za miysym, bo cie glista ojscy. To takie, jakby sie tak odrziguwało, to sie odbijo takim kwasym, no* (Nd); (Kc, Nd).
2. **‘nieporozumienie, sprzeczka, kłótnia’:** *Zabiyrajom sie rano i na wesele idom. Tak wesele, hulanie, śpiywanie i pijatyka, nareście sie dostanie i bijatyka, i tak sie wesele kóńcy tyz casym i z kwasym* (CygTGS-II 259: Dr).

KWASEK *rz. mnż, kuch.* **‘niewielki kawałek surowego ciasta chlebowego, będący głównym składnikiem ZOCYNY, zostawiany przy każdym wypieku chleba’:** *Kwasek, zocyna – godajom* (matK: Fr); (Fr, Jw, Łp, Rp). [**kwosek** – Fr]

KWASIĆ *cz. ndk*

1. **‘poddawać produkty spożywcze, głównie mleko i ciasto, fermentacji (samoistnej lub przyspieszonej, np. przez dodanie stosownych środków)’:** (matK: Kc).
2. **‘źle, nieudolnie gospodarzyć’:** *Wse tak jacy kwasi i kwasi* (matK: Dr).
3. **‘żyć w biedzie, być zmuszonym do wielu wyrzeczeń’:** *Biydzym, kwasym, biydujym – nie goscym sie, nie wypijym* (matK: Nd); *Tak my kwasiyli || biyduwali* (matK: Kr); *No ale to jakosi sie kwasi, jak sie moze, tak sie biydzi* (BubSpT 108: ŁW); (Kr, ŁW, Nd).
4. **‘robić nieporządek, brudzić, bałaganić’:** (SSWG 14).
5. **‘panują niekorzystne warunki atmosferyczne, np. pada śnieg, deszcz’:** *Kwasi śniyg* (matK: Nd).

KWASIĆ SIE *cz. ndk* **‘gdzieś powstają śmieci, zanieczyszczenia’:** *Kwasi sie tak, kwas taki po izbie* (matK: Nd).

KWAŚBA *rz. ż* **‘dłuższy okres niekorzystnej pogody, uciążliwe opady deszczu, śniegu, utrudniające**

prace polowe; słota': *Noji downij to tak ta cekali, choć juz śniega nie było, trowka sie juz ładnie puscała, ale orać nie śli, bo godali: E! jesce na cas, jesce moze prziś śniyg, jesce moze prziś kwaśba* (BubSpT 113: ŁW).

KWAŚLA *rz. ż* **'żurawina; 📷 Tabl. I':** *Kwaśle takie* (matK: Nd).

KWAŚLICA *rz. ż, kuch.* **'kwaśna woda w beczce z kapustą':** (matK: Rp).

KWAŚNE MLYKO *kuch.* **'sfermentowane, stężałe (tak, że można je kroić nożem – w przeciwieństwie do KISCONEGO MLYKA) mleko z wyraźnie wydzielającą się SYRWOTKĄ; na jego powierzchni wytrąca się śmietana; współcześnie termin używany zamiennie z KISCONYM MLYKIEM, różniącym się dawniej wyraźnie innym znaczeniem; zsiadłe mleko; w medycynie ludowej kwaśne mlyko stosuje się w formie okładów oparzeń':** *Kwaśne mlyko, co sie siadnie, z kwaśnym mlykiym* (matK: Nd); *Kwaśne mlyko || siadnionte mlyko || siadłe mlyko || kisłe mlyko* (matK: Nd); *Było oparzynie, jak w ogóle jakiekolwiek były oparzynia, to sie ratuwano kwaśnym mlykiem, śmietonkom. Zwłasca jak były na przikłod, nie wiym, opalano sie, znacy opalano sie, pracuwano w polu i sie opołyło, no to niewiarygodnom tutaj role odgrywała właśnie śmietana. Śmietonkom sie smaruwano i to, i miało pomóc, łagodziyło* (Nd); *No kołacyjom, no nowiyncyj jymy zimniaki z kisłym mlykiym, grule hej, no grule nojwiyncyj jyme z kwaśnym mlykiym na wiecór, potym juz po robocie, po syćkiym. Pod ławkom som grulki w kosycku, w gornku glinianym kwaśne mlyko, naskrobiecie se telo grulek, kiele zjycie, weźcie telo mlyka, kielo wom trza, noji odpocnijcie* (NaSp 36: 20: 98–99); *Rano na śniodanie ziymnioki omascone z kwaśnym mlykiym. W połednie krupnik, kapuste i krupy. Jak sie zwysyło w połednie, nie dojedli rosół, ne to na wiecerzom. A wiecerzom zaś trza było ziymnioki skrobać. Ziymnioki skrobać i zaś abo z rosołym, abo z cym* (RnS 91: Fr); (ogsp.).

KWAŚNICA I *rz. ż, blm*

1. *kuch.* **'sok z zakiszonej i ugniecionej w beczce kapusty; zob. też: JUCHA w zn. 1.':** *– A kwaśnica co to jes? – Jucha z kapusty. To ta tyn sok z kapusty kisonyj, no to jes jucha* (MMilMCK: Nd); *Hej, był tyz mocny, ba jakoz. Swojom babe na fure jednom rynkom wyrucoł. Kie tom rynkom strzeloł w skałe na becce z kapustom, to w izbie kwaśnicom jaze po ścianak pyrzcało* (SpCzyt 46: Rp); (Nd, Rp).
2. *kuch.* **'potrawa z połączonych ziemniaków i kapusty z beczki (ugotowanych wcześniej osobno); zob. też: JUCHA w zn. 2.':** *Kwaśnica była zawse ze zioberkami abo ze sołdrom* (CoWś 172: NB); *– Co to jes kwaśnica? – Jucha uwarzyme z grulami, miała wkładke z miysa, mogła być tyz jałowo. – Jak gotuje sie kwaśnice, cyli nasom juche? – Warzyme osobno grule i kapuste z becki, włozys zeberko, jak wsićko uwarzone, to sie łoncy, Jakby było rzodkie robi sie zaklepe, zeby zgynstniała, zeby nie była woda tako lapci pyrć* (EŁukMCK: Nd); *Kwaśnice jo wse warzyła na Wstympnom Środe, bo wtedy jes póst i nie wolno jeś duzo, bo to ścisły póst, to my jedli ino roz. Brało sie takom kisonom kapuste, kapke sie jom wyściskało, ale nie duzo, coby była tako porzondnie kwaśno, wrucało sie do gornka, podlywało wodom i tak wrzała. Potym jacy uwarzyło sie grule i juz gościna była jak fras* (pmMiś: CzG); *Choćkiedy kwaśnice sie warzyło. Przisło w poście, to sie warzyło kwaśnice. Downi to sie nie maściyło, ale była dobro, kie sie jom omaściyło skwarkami, no słóninom. Zasmazke sie zrobiyło z monkom, to pochnionce było. To downi był taki zwycoj, ze sie pościyło, kwaśnice warzyło sie w piontki i tam jakiesi wilije, we Wielki Piontek, ale sie w ogóle nie maściyło. Takom sie chudom z grulami jadło* (GrJMSp 306); *– To co jedli?* [w poście] *– Kwaśnice i lniany olyj. Kwaśnice z grulami i lniany olyj, lnianym olyjym maściyli, telo była omasta. A lyn był, no to te główki obrafało sie, ususyło sie, popucyło sie, co siymie było. Z tego siymiynia robiyli olyj, to były takie masiny, co robiyły olyj na goronco i taki jako dzisiok olyj tyn sojowy cy jakikolwiek, to takie było toto, ale to było zdrowe, to jes lykarstwo* (Łp); (CzG, Dr, Fr, Kr, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd, Rp).
3. *kuch.* **'potrawa gotowana z tego soku, z dodatkiem kapusty, zaprawiana zasmażką lub smażoną słoniną, niekiedy z gotowanym w niej kawałkiem wędzonego mięsa wieprzowego (dawniej w poście – całkowicie jałowa), jedzona z ziemniakami':** *Kwaśnica z grulami* (matK: ŁN); *Jucha || kwaśnica – monkom zatrzepane takie* (matK: Fr); *I potym na kóńcu była kwaśnica z grulami, to tako zupa, no wiycie, bo moze wiycie, jak... No tako, tako zupa kwaśno z, z kapusty, no* (RnS 63: Dr); (Dr, Fr, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp).

KWAŚNICA II *rz. ż* **'porzeczka skalna (*Ribes petraeum* Wulfen)':** *Roślina, to tak na krzewie rosło, pół... gdziesi koło potócków, koło lasu takie, no to my nazywali kwaśnica, to zbiyrali nieroz, bo to jakosi przerobiali se zamiast octu, ale to było barz, barz kwaśne. Jo to tego nie, my to tego nie robiyły, ale moja bratowo, ta w Zokopanym co jes, to óna przisły do Niedziyce, ne brata zona,*

ta naucycielka, co była, co óna jesce zyje, to óna chodziyła, bo to przewaznie na w jesiyni sie to zbiyrało, to óna telo nazbiyrała tego i godo, ze mo na cały rok ocet z tego (MMilMCK: Nd).

KWAŚNICKA *rz. ż* **'zdr. od rz. KWAŚNICA w zn. 1.':** *Jesce olyj tłukli i kwaśnicki sie z becki przyniesło takiyj kwaśnyj, i z tym olejym sie omaściyło, no piyrwi grule, potym do tyj kwaśnice sie wloło ty oliwy i to tak wypatrzuwało za przepytuwaniym jak zajonc, kieby go posikoł, takie, takie zółte* (BubSpT 56: Jw).

KWAŚNIEĆ *cz. ndk, kuch.* **'o produktach spożywczych: stawać się kwaśnym na skutek fermentacji':** *Kisnóć || kwaśnieć* (matK: ŁW); *Obrzłe mlyko, kie kwaśnie juz* (matK: Fr); (Fr, ŁW).

KWAŚNIYLINA *rz. ż* **'coś bardzo kwaśnego':** *Kwaśniylina tako* (matK: Tr).

KWAŚNO LYWORKA *past.* **'dolna, gorszej jakości część ogrzewanej ZYNTYCY, osadzająca się pod HURDĄ, na SAŁASIE dawana zwykle świniom; zob. też: ZWARNICA':** (matK: Nd).

KWAŚNO WODA 'woda z octem, stosowana na stłuczenia, opuchliznę': *Chore miejsca okładała maściom z cuchanego korzynia zywokostu, zeby sie chytrzij zrostało. Tłómacyła, jak zrobić takom maść i jakiymi okładami pozbyć sie spuchnielizny. Ponad wsićko dorodzała syrwotke abo kwaśnom wode z japtycnyf tabletek* (SpCzyt 136: Nd).

KWAŚNO ZYNTYCA *past.* **'dolna, gorszej jakości część ogrzewanej ZYNTYCY, osadzająca się pod HURDĄ, na SAŁASIE dawana zwykle świniom; zob. też: ZWARNICA':** *Kwaśno zyntyca, to te ślywki w becce* (matK: Fs); (Fs, Kc).

KWAŚNY *przym.* **'mający smak taki jak kiszona kapusta':** *Kapusta kwaśno* (matK: Kc); *Kwaśno cytryna* (matK: ŁN); *Barz kwaśno kwaśnica* (matK: Tr); *Gorzki piołynek, kwaśno cytryna* (matK: ŁN); *Porne, kwaśne, w garle piece* [o napoju z buraków] (matK: Kc); *Jo za kwaśnym, tobym duse dała* (matK: Dr); (ogsp.).

zob. fraz.:
KWAŚNE MLYKO
KWAŚNO LYWORKA
KWAŚNO WODA
KWAŚNO ZYNTYCA
KWAŚNY JAK OCET
PLUCA NA KWAŚNO

KWAŚNY JAK OCET 'o smaku: bardzo kwaśny': *Kwaśny jak ocet* (matK: Nd).

KWATERA *rz. ż*

1. *bud.* **'jedna z otwieranych, oszklonych części okna':** *Filunki oknowe, do nif kwatery* (matK: Fr); *Panie, kie sie tyn zlonk, jak hipnół w okna, tak ty kwatery jak porwoł na ramie, tak z tymi kwaterami uciekoł* (BubSpT 20: CzG); (CzG, Fr). [**kwatyra** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr]
2. *str.* **'jeden z dwóch prostokątnych lub zaokrąglonych kawałków sukna w PORTKACH BUKOWYCH, zakrywających sprzączkę paska i PRZIPORY; 📷 Tabl. IV':** *Kozde portki majom kwatere, przikrywo óna przipór. Chłop sie wyryftuwoł na muzyke, a tu posek pod kwaterami popuściył i portki spadły* (pmKosz: Tr); *W portkaf som kwatery, te klapy takie, óne przikrywajom przipór i rzemiyń, ftoryn trzimie nogawice, mogom óne być z wysytymi krzizykami, tak w posecku ułozonymi i tak jes, ze jedna nojcyńściyj jes tak ozdobiano, a drugo goło, te klapy som dosywane na kóncu, na takif hockaf i je sie potym wywijo na portki* (pmKosz: NB)*; Polywke z rzezankom jak jyme w niedziele, to musym mieć smate położonom, zeby kwater nie doplamić, bo na nif piyłka. Pod kiesyniom jes krokiewka nazywano u nos piyłkom, jesce i na kwaterze casym jes, ale to ino u kawalyrów, ftorzi nosom kiyrpce* (pmKosz: NB). *U nos chodzi sie w portkaf, we ftoryf kwatera zakóńcono jes zymbami* (pmKosz: Kc); (Kc, NB, Tr). [**klapa** – Jw; **klapka** – CzG; **zalataniec** – Fr, Kc, Nd; **załózka** – CzG, Jw]

KWATERECKA *rz. ż* **'zdr. od rz. KWATERKA':** *No to na litry to juz nie beme licyć, bo, bo ni miała litra, to tam juz musiała mieć dobrze, jak tam siedym decy, pół litra, niektore to tam tyz były takie przilepki, ze na kwaterecke takom* (KorpSp: Rp).

KWATERKA *rz. ż, kuch.* **'miara objętości, równa czwartej części litra; też: garnuszek ćwierćlitrowy':** *Kwaterka to było tak powiedzieć, tak jak teroz ćwiortka* (pmMich: Fr); (Fr, ŁW). [**kwatyrka** – Fr, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Rp]

KWATEROWY *przym.* **'od rz. KWATERA w zn. 1.':** *Słupki kwaterowe* (matK: Fs).

KWATERUWAĆ *cz. ndk* **'mieszkać u kogoś podczas pracy sezonowej poza miejscem zamieszkania':** (pmMaj). [**mieć gospode**; **mieć hospode**]

KWATYRA *rz. ż, bud.* **'jedna z otwieranych, oszklonych części okna; zob. też: KWATERA w zn. 1.; 📷 Tabl. II':** *Fiylonki oknowe, do nif kwatyry* (matK: Fr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

KWATYRKA *rz. ż, kuch.* **'miara objętości, równa czwartej części litra; też: garnuszek ćwierćlitrowy; zob. też: KWATERKA':** *Kwatyrka || ćwiortka* (matK: ŁW); (Fr, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Rp).

KWATYRKOWY *przym.* **‘od rz. KWATYRKA’:** *Kwatyrkowy gorcuś* (matK: ŁN).

KWATYROWY *przym.* **‘od rz. KWATERA w zn. 1.’:** *Słupki kwatyrowe w oknie* (matK: Fs).

KWIACIARNIA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *My byli w kwiaciarni* (matK: Jw).

KWIACIATY *przym.*

1. **‘o zwierzęciu: mający łaciate umaszczenie’:** *Kwiaciaty kóń, kwiaciato krowa* (matK: Fr); *Kwiaciaty – łatki mo* [o bydle] (matK: ŁN); *Myntle kwaciate takie* (matK: Tr); *Wiynsujym (...), zeby nom Poniezus nagodził bycki kwiaciate, krowy, barany z kryntymi rogami, kurki cubate, gynsi siodłate, w kazdym kontku po dzieciontku, a na podsiyniu po..., zeby nom Poniezus nagodził telo dzieci, kielo w koncie śmieci, i tak wiyncyj ni ma* (BubSpT 11: CzG); *Biołe, pani, były, biołe, były, kwiaciate były, corne były. Mielimy cornom, białe, kwiaciate. Potym takie miały tu okulory abo i łaciate tyz były takie tyz, tyz. No to łaciato abo okular... okular... okulorarzisto, jak była tako ftoro. Okularzisto, okajisto* (RnS 89: Fr); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).
2. **‘o materiale, części ubioru: mający kwieciste wzory’:** *Kupiyła se takom kwiaciatom sukiynke w mieście* (matK: Fr); *Parobcy przebiyrajom sie za Cyganki, na siebie odziywajom kwiaciate wigany, spodnicki, zaś na gymbe kładom specjalnom maść, zeby piyknie wyziyrać. Powiym jacy telo, ze robiom jom z sadzy, dokładniutko sie niom wymurcajom, mało fto z dziedziny if rozpoznaje, wyziyrajom jak prowdziwe Cyganki* (NaSp 51: 12: Nd); (Fr, Fs, Nd, Rp). [**kwiotkaty** – Kc, ŁW]

KWIAT *rz. mnż*

1. **‘ogół kwiatów rośliny, zwłaszcza używanych w celach leczniczych; zob. też: KWIOT I’:** *Lycynie tak było miyndzy sobom, takie, nojwiyncy było miyndzy sobom. Bo tyk dokto... doktorów to nie było, no. Jo nie pamiyntom zodnego doktora, zeby, zeby był jaki doktór taki, jak my, jak my byli dzieciami. No to... – No to cym na przikłod sie lycyli? – No dy her..., lipowy kwiat to było jedno lykarstwo na przeziymbiynie, to był li... lipowy kwiat. To juz jak lipa zacyna kwitnóć, to juz sie tyn, tego, tego lipowego kwiatu i rumianek. Na kapuścisku rós tyn rumianek i tyn rumianek sie nazbiyrało i to było takie lykarstwo. Noji mlyko sie maściyło, wiys co, uto... uteguwało sie cukru, upolyło, zaloło sie go mlykiym i potym sie rozpuściył tyn cukier i to było lykarstwo na krzipote. Nawet miodu ludzie nie znali, nawet miodu, ba tyn cukier i tak sie z tym, z tym cukrym, troche masła sie ruciyło i tego, i tego cukru, i tak sie to upolyło, i tak troche to mlyko było troche maśniyjse i tak sie piyło to mlyko* (CzG); *Kolyjnym takim przikładem to jes na przikłod corny bez. Jo pamiyntom od dziecka, ze czarny bez to jes trujoncy, no nie wolno było na to ani patrzeć. A po prostu wiymy, ze z cornego bzu sie i nalewki robi, i z kwiatu, i z owocu, i sok sie robi* (Nd); *No a dziurawiec sie zbiyro całe gałonzki, uzywo sie kwiat razym z łodygom, ale tyz nie całom. A dlotego sie urywo całe gałonzki, bo potym sie je ściśnie snurkiym i do góry nogami, i dziesik pod bude sie zaniesie abo na bojsko do ciynia, zeby óny, zeby dziurawiec sknół w ciyniu. A potym sie go połómie, pokrusy, noji do torbecki takiyj smacianyj, no przewoźnie lnianyj. Mieli takie przeróżne nasyte torbecki i tamok toto, potym jak było het suche, no to pokrusyli. – Noji do takiyj torebki włozyli i dzie tom torebke zawiysiyli? – Potym to sie juz trzimało w kómorze. Jak juz były ususone, to sie potym ziele brało du dómu* (Fr); (CzG, Fr, Kc, NB, Nd).
2. **‘menstruacja’:** *Rodno matka jyj nie pracuje, ni mo kwiatu* (matK: Rp).

KWIATOŃ *rz. mż*

1. **‘koń, który ma dużo białej sierści; 📷 Tabl. I’:** *Kwiatoń, kie duzo biołego* (matK: ŁN); (ŁN, Nd).
2. **‘wół o umaszczeniu czerwono-białym; 📷 Tabl. I’:** (matK: ŁW).

KWIATOWY *przym.* **‘od rz. KWIAT’:** *Miód kwiatowy* (matK: Rp).

KWIATULA *rz. ż, past.* **‘imię nadawane krowie o jasnych, dużych plamach sierści, zwykle białych; 📷 Tabl. I’:** *Kwiatula, kwiaciato tako* (matK: Fr); *Kwiatula, kie duzo biołego* (matK: ŁN); *Kwiatula to sie woło na krowe kwiaciatom, jak ftoro jes tako, niy* (matK: Fr); *Jak krowa była w łaty, to jom wołali nojcyńściyj Kwiatula abo Krasula, chyba ze miała te łatki drobne to była Rosiana* (CoWś 267); *Jedna Tyrolka, jedna Brzezula, Kwiatula, takie nazwy majom, Cyrwono* (RnS 88: Fr); (TPPG I 107: ŁN); (CzG, Fr, Fs, Kr, ŁN, Nd, Rp, Tr).

KWIATUSIEK *rz. mnż* **‘pieszczotliwie o kwiatku’:** *Rumianek – biołe kwiatuśki, a w środku zółte* (matK: ŁW); (Kr, ŁW).

KWICEĆ zob. KWIKNÓĆ

KWICOŁ *rz. mż* **‘nieduży ptak (wielkości kosa), o rozpiętości skrzydeł do 40 cm, mający szarą głowę i kark oraz czarnobrunatny ogon, żółtawą pierś i biały brzuch, wydający w locie kwiczący odgłos, żywiący się chętnie owocami i jagodami; kwiczoł (*Turdus pilaris* L.); 📷 Tabl. I’:** *Kwicale som, te bobulki z jałowca*

ogryzajom (matK: Fs); (CzG, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

KWIECIYŃ *rz. mnż* **‘ogpol. kwiecień’:** *Kwieciyń – kwiotki kwitnom* (matK: Rp); (ogsp.). [**aprel** – Fr, Rp; **april** – Jw, Kc, ŁW, Tr; **apryl** – CzG, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr]

KWIETNIK *rz. mnż* **‘pokojowy stojak na kwiaty doniczkowe’:** *Jo pamiyntom jesce z dzieciństwa – był kwietnik, ón był zbudowany, taki był, taki drewniany i na tym kwietniku musioł być aśparagus* (Nd). [**kwiotnik** – CzG, Jw, Rp]

KWIETNIO NIEDZIELA ‘Niedziela Palmowa, poprzedzająca Niedzielę Wielkanocną; w tę niedzielę święci się BAZICKI; zob. też: NIEDZIELA PALMOWO’: *Kwietnio Niedziela || Palmowo Niedziela* (matK: ŁW); (Kc, ŁN, ŁW).

KWIETNIOWY *przym.* **‘od rz. KWIECIYŃ:** *Kwietniowe ciele* (matK: Kr).

KWIETNO NIEDZIELA ‘Niedziela Palmowa, poprzedzająca Niedzielę Wielkanocną; w tę niedzielę święci się BAZICKI; zob. też: NIEDZIELA PALMOWO’: *Kwietno Niedziela || Bazickowo Niedziela* (matK: Kr); *Corno Niedziela to wzacny dziyń, ale i strachliwy. Dzisiok nic sie nie urodzo, nic nie planuje, nic nie załatwio, bo z nicego hasnu ni ma, tak isto jak na próżnyf dniaf. I powiym wom, ze choćbyście jak nie fciały dać wiary, to jakosi prowda w tym jest. Za tydziyń mome Kwietnom Niedziele, to juz scynśliwsy dziyń. Becie pamiyntać, jak jo pominym? – O, hej, ciotko, nie zabocyme. Bóg wom zapłoć za tom nauke* (SpCzyt 122: Nd); *W Kwietnom Niedziele beme świyncić bazicki* (CoWś 245: NB); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd, Tr).

⊛ BAZICKĘ podczas święcenia w KWIETNĄ NIEDZIELĘ podnosi się wysoko, aby tak wysoko urósł owies (pmKozł 40: Jw).

KWIETNY *przym.*

zob. fraz.:

KWIETNO NIEDZIELA

KWIETNY PIONTEK

KWIETNY PIONTEK ‘piątek przed niedzielą palmową’: (matK: Łp).

KWIK *rz. mnż* **‘przenikliwy głos wydawany przez niektóre zwierzęta’:** *No to teroz coś dlo uciechy – świniobicie. Był taki cas w miysopusty, ze w całyj dziedzinie rozlygoł sie świński kwik. To było świniobicie. Jo od małego bocym, ze na wiesne jadło sie świnine, latym – jojka, syr, kurzine, pod jesiyń – baranine, na Morcina – gynsine, a zimom – kapuste, spyrke, grziby, fizoły i wyndzonke. Zawse sie wiedziało, jako pora roku* (BrzyzŚw: Kr); (Kr).

KWIKAĆ zob. KWIKNÓĆ

KWIKNÓĆ *cz. dk* – **KWICEĆ** *ndk* || – **KWIKAĆ** *ndk*

1. *zwykle ndk* **‘o niektórych zwierzętach, głównie koniu, świni: wydać ostry, wysoki głos’:** *Kwicy kóń, świnia* (matK: Fr); *Kóń kwicy || śmieje sie* (matK: Jw); *Rycy krowa, świnia kwicy* (matK: ŁN); *Kóń kwicy, śmieje sie, rdzy, wiyncyl sie godo kwicy* (matK: Nd); *Kóń forcy do siecki, kwicy do zarcio* (matK: Kr); *Naroz słysym inksego kónia, jakby kwicoł i lecioł bez las. Cujym gynsiom skóre na ciele, ciarki na plecaf, za file zimnica mnie bije, nie wiym, co robić. Bioły kóń staje dymba przed mojymi, a te przekrzwie prógujom zaś uciykać. Pojonef, ze to cosi niepeć* (SpCzyt 143: Nd); *Przed Świyntami Bozego Narodzynio ludzie świnie kłujom. Do niedowna nogi świni wionzali powrozami, wolali jom na ziym, potym obracali na grzbiet, aby ogolić podgardle i wbić prosto do serca nóz. Świnia kwicała, bo co miała robić, to sie jyj derkom kufe zatkało, a krew na kiski łapali do miski. Miysiorz, ftory nozym do serca nie trefiył, był pośmiywiskiym* (NaSp 24–25: 10); (ogsp.).

2. *zwykle w ndk* **‘wydać przenikliwy odgłos pod wpływem emocji (radości, strachu, przerażenia), np. zaśmiać się wysokim głosem’:** *Kieby sie wos kto tknół, tobyście kwicały* (matK: Rp); *Noji takie były* [DZIWOZONY], *ze okropnie sie chichrały, okropnie kwicały, okropnie takie były, wiys co, despetne* (pmBarnasz: Fr); (Fr, Rp).

KWILA *rz. ż* **‘bardzo krótki okres; moment; zob. też: CHWILA’:** *Hej. Zeby, ze teroz to bedzie kiepsko sioć, trzeba jesce – godo – kwile pockać i bedymy sioć, no, jak bedzie nów. Ale potym, wiy pon, juz nifto nie patrzoł, Boze zachowoj* (Kc); (Kc, Rp).

KWILECKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. KWILKA; zob. też: CHWILECKA’:** *– A gdzie sie prało? Tu w chałupie cy chodziyło sie ku wodzie? – Piyrse sie wyprało w chałupie, a potym sie sło ku wodzie. Noji, i jesce sie piyrse wyprało, potym sie w tym, na ty rajbacce, na, w gorku sie wywarzyły te, z tego ciynkiego płótna, bo inksego nie było, ino to ciynkie płótno. No to sie wywarzyło te, co było ciynkse, to sie wywarzyło te, to pranie, a potym sie sło ku wodzie. Neji, i poościongać. Ale jesce zanim sie to płótno zrobiyło, to jescek sie go biylyło na tym, na tym, wiys? Na, na, na tłoku. No to było ościongnione to płótno na prawyj stronie i tak co kwilecka polywało sie go tym, wodom. Wiys? Hej* (CzG).

zob. fraz.:

NA KWILECKE

KWILIĆ SIE *cz. ndk* **‘uwziąć się na kogoś’:** *Noji tak sie chłopcyska na niego kwiliyli, niy? Tak jedyn*

wzion i płachte owinół sie, neji strasył go, niy? (KorpSp: CzG).

KWILKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. KWILA’:** *Jedyn pies łapiół go za garło, drugi chyciył za ogón, a trzeci za ratke. Jonek Kubiński juz fcioł strzylać, kie go Głowianda łapiół za flinte. – Zelzyj kwilke! Przecie psy go nie puscom, a kie go zgładzis, to i tak telo miysa nie uniesymy ze sobom. Trza nom cosi inksego wyśpekuluwać* (SpCzyt 47: Rp); *Chyciyło loć. Dziadek przi cmyntorzu namyśloł sie skryć do jakijsi budy. A była to downo drewniano trupiarnia. Tam se legnół. Zafciało mu sie spać. Zdrzimnół sie kwilke* (SpCzyt 115: Rp); (Rp).

KWIOT I *rz. mnż*

1. **‘ogpol. kwiat’:** *Sadzuwalimy barz piykne kwioty* (matK: Fr); *Okrongłe gorcki z kwiatami – madziary* (matK: Nd); (Fr, Nd).
2. **‘plama białej sierści na grzbiecie krowy’:** *Brzeziaty – po grzbiecie kwiaty biołe* (matK: Tr).

KWIOT II *rz. mnż* **‘ogół kwiatów rośliny, zwłaszcza używanych w celach leczniczych’:** *Widziołeś jabłónie, jak kwitnom? Cysty kwiot* (matK: Dr). [**kwiat** – CzG, Fr, Kc, NB, Nd]

zob. fraz.:

KWIOT PAPROCI

KWIOTECEK *rz. mż*

1. **‘mały kwiatek; kwiatuszek (naturalny lub sztuczny)’:** *Kie jedyn chłop jechoł wcas rano na jarmak do Miasta, to dożroł takom jednom nagule, jak zbiyrała kwiotecki przi miesioncku. Chłop ta strochlały nie był, dopod bicowisko i wycesoł jyj po rici, ze sie niesła z tyk łopuchók, jaz sie kurzyło* (SpCzyt 146: Rp); *Lipowo herbata to była nojlepso na dusynie. Trza było, jak lipa kwitła, nazbiyrać tyk kwiotkók i piyknie je ususyć na słónecku, a potym jak kogo dusiyło, to sie te kwiotecki ususone brało i zalywało sie je wodom, a potym to trza było zawarzić, przikryć, coby sie dobrze zaparzyło i pić takom lipowom herbate pore dni. Potym juz dusynie przechodziyło* (plSarna: Jw); *Na Wielkanoc, no to na Wielkanoc polywanie. To była uciecha dopiyro, jak dziywcynta sie pololo wodom, bo perfa... perfumów barz nie było, chyba ze my uwarzyli z takif kwiotecek. Jak był juz taki fajny rok, ze cosi na łonkaf sie zacyno zielynić, to my zbiyrali takie drobniutkie kwiotecki, warzyło sie z tego, cedziyło do flasecki jaki, po jakimś parfinie, noji juz był parfin* (Kc); (ogsp.).
2. **‘pieszczotliwie o KWIOTKU w zn. 2.’:** – *No piwowunija przewaznie tako sła, bo takie rózne kwiotecki tyz sły. Jabłko sie dawało tyz świyncone, bo to, bo to tyz potym, jak garło bolało, to tyz brali z tego jabłka toto. I to dawali, marchew dawali tyz do tego, cebule tyz, bo jak takek sła do Ludźmierza, no to, to nieroz widziałak, ze mieli... – I owies, i jarzec, no zboze. – No, pszenica, zboze syćko było wkładane po troche. – A jasiyń sie kładło, jak przisło sie z kościoła, co był poświyncony, no to, to sie go kładło do sopy, zeby nie wchodziyły boginki. – No gady, wse godali, zeby god, krowe god nie ugryz, no. Zopolynie wymiynia to sie nazywało, ze god ugryz krowe... to takie... jakimś amuniakiym, a dzisiok sie nasmaruje ichtiolowom maściom* (CzG).
3. *str.* **‘mały KWIOTEK w zn. 3.’:** *Kupiyłak fartuk obrusiany, ale nie wiym, jak go rajbać, bo to straśnie ciyniućkie płótno. Ón mo po sie takie drobniućkie, takie kwiotecki, tak piyknie rozrucone, kie sie pod to odzieje spodnik, to je jesce lepiyj widać* (pmKosz: Jw); *Portki trybskie to zawse poznom po góralskiyj parzynicy i po krzesiwku, co jom kóńcy. Na portkaf to sie wysywo kule, kogutki, dziewiyncioriki, krzesiwko, a i ostatnio kwiotecki* (pmKosz: Tr); *Wcora jek była na jarmaku i biyławom chustke zek se kupiyła, za dwaścia złotyk. Cało jes białawo, jacy krajym mo takie malućkie, cyrwone kwiotecki. Jo jom bem miała jacy na niedziele i tak świyntalnie, bo na kozdy dziyń to mom takie gorse* (pmMiś: Jw); (Jw, Tr).
4. *str.* **‘ozdobny wzór wytłoczony sztancą’:** *Kufa, jak i reśta kiyrpca, była zawse śtańcuwano róznymi śtańcami, takimi, co sie je samemu robiyło, bo to w Cepelii sie naucyło takie robić, hej, na przikład jakiesi gwiozdki, kwiotecki* (pmKosz: CzG).

KWIOTEK *rz. mż*

1. **‘kwiat (naturalny lub sztuczny)’:** *Dzieci idom przódzi kwiotki sypać* (matK: Łp); *Dopiyro co kwiotek obleci* (matK: Jw); *Jesionka – drobniućkie kwiotki fijoletowe* (matK: ŁW); *Tyn kwiotek sie juz cyrwiyni* (matK: Łp); *Harcuski – na wiesne piyrse kwiotki w ogródkaf* (matK: ŁW); *Noji i lotajom w jednym kierunku. Jedne na pyłek, drugie na przikład na nektar, niy? No ale tyz na przikład z jednego ula znajdom gdzieś tam w okolicy na przikład przipuśćmy takie kwiotki, a z drugiego ula znajdom gdzieś tam w drugi okolicy znów inne kwiotki, niy? To nie tak, ze na przikład wszyskie lotajom ino na jedno, niy? Cheba, ze tylko jedno kwitnie, no to wsysko tam loto, niy?* (Kc); (ogsp.).
2. **‘kwitnąca roślina (polna, ogrodowa lub doniczkowa)’:** *Gynsto posadzone te kwiotki. Tam jes dómów gynsto* (matK: Łp); *W ostatniom niedzi...,*

w ostatnie zopowiedzi, zopowiedzi młodo pani mogła założyć se wtedy zielony wionek i wpłyś do warkoca kwiotki. I kwiotki z ogródka, ale do tyj pory nie udało mi sie ustalić, co było w zimie. Cy była sama miyrta i aśparagus, cy były ś̀tucne kwiotki, bo wtedy tak nie było, ale dziywcynta se mogły zrobić. I tak stoła w kościele przi balaskaf, w trzeciom niedziele zopowiedzi (Nd); *O, na przikład tyz bardzo wozny kwiotek, tyz tu sie do nos przisеł, filodendron. To tyz właśnie filodendrony sadzono w takif duzyf donickaf, potym pojawiyły jakieś plotki nie plotki, ze monz albo filodendron. Cy fikus. Ale nie pamiyntom, a moze fikus, to juz nie pamiyntom, ale tyz moda była na te filodendrony* (Nd); *Kwiotki w izbak momy takie w oknak: lipki, kołcoki, miyrty, krakowioki, fijołki, tak my to nazywomy po swojemu. W ogródku to zaś giergolije, kosecyje, co tak fijołkowo kwitnom* (CygTGS-I 136: CzG); *Juhasi radzi urywali te kwiotki swojim frejyrkom. W nojwiynksyj cynie były kociełapki, lymze óne rosły wysoko na skałak. Nie kozdy juhas doł rade tam sie wystyrmać* (SpCzyt 50: Rp); (ogsp.).

3. *str.* **‘wyszywany haftem płaskim, tłoczony na materiale lub malowany dekoracyjny element, zwłaszcza na elementach ubiorów damskich, przypominający kwiat’:** *Dymka – kwiotki wybijane* (matK: Fr); *Wstonzka druzbók miała kolor zółty i była w kwiotki abo niebiesko, a pon młody mioł ino niebieskom* (pmKosz: Jw); *He, jo mom piyknom burecke w kwiotki. Gorset do niyj z bobulkami i chustecke nowom, na gorsecie piykny snurek układany w klucki, babka mi go wysyłali prze malućkom wnucke* (plBłachut: Fr); *Baba siedziała casym całom noc, by piyknie i równo wycyfruwać piyłke, a jak nie była zmyncono i fciała, zeby chłop był paradny i nogawic ni mioł siutyf, to jesce od piyłki sły kwiotki cyrwonom włóckom wysywane* (pmKosz: NB); (Fr, Jw, NB).

zob. fraz.:
PIYKNY JAK KWIOTEK
RUCAĆ KWIOTKI
SYPAĆ KWIOTKI

KWIOTKATY *przym.*

1. *str.* **‘o materiale, części ubioru: mający kwieciste wzory; zob. też: KWIACIATY w zn. 2.’:** (matK: Kc, ŁW).
2. **‘o owcy, baranie: mający czarne plamy na pysku’:** (matK: Kc).

KWIOTNIK *rz. mnż* **‘pokojowy stojak na kwiaty doniczkowe; zob. też: KWIETNIK’:** (CzG, Jw, Rp).

KWIOT PAPROCI ‘młody, zwinięty jeszcze liść paproci wykorzystywany w pasterskich czarach’: ⊛ Kwiot paproci wchodziła w skład BACOWSKIEGO ZIELA (pmDrab 128).

KWIOTUSEK *rz. mnż* **‘pieszczotliwie o kwiatku’:** *Takie bioł̀e kwiotuski* (matK: Jw); *Maryna mo z drobniyjsymi kwiotuskami* [o materiale] (matK: Dr); *Tero tyz w maju, te kwiotki, jak, jak to sie nazywo te kwiotki, mlyc, mlyc, jak to sie nazywo, jak kwitnie, to tyz trzeba zbiyrać same te ino główecki, te kwiotuski, bez tego zielonego i tyz sie to z cukrym mocy, i to sie warzi potym, i trzi razy, jak juz uwarzi tyn syrop, niy?* (CzG); (CzG, Dr, Jw, ŁW).

KWIT *rz. mnż* **‘pisemne potwierdzenie otrzymania, zapłacenia lub dostarczenia czegoś’:** *Jedni wieźli do składu, drudzy ze składu, a tyn wzion jakisi kwit naseł tam na ziymi, idzie i pado, dajcie mi tu telo i telo metrók, niy, zarna pszynice, zyta, jarcu i tak dalyj* (BubSpT 60: Jw).

KWITARIUS *rz. mnż* **‘ogpol. kwitariusz’:** *To trza zaznacyć do zesytu, nie do kwitariusa* (matK: Rp).

KWITNONCY *przym.* **‘o roślinie: taka, która zwykle ma kwiaty’:** *Ón kwitnoncy, ale nie wiym, cymu nie kwitnie* (matK: Rp).

KWITNÓĆ *cz. ndk*

1. **‘ogpol. kwitnąć’:** *Widziołeś jabłónie, jak kwitnom? Cysty kwiot* (matK: Dr); *Bedzie lolo, bo korciypka kwitnie* (Nd); *Amerykanki wcasne kwitnom bielućko* (matK: Dr); *Katarzina bioło kwitnie* (matK: Kr); *Giergielija takie, co po ogródkak. Takie bioł̀e kwitnie, to po kapustak z tego majom, giergielije wołomy* (matK: CzG); *Biyławutko kwitnie* (matK: Fr); *Zogawica kwitnie bioło* (matK: Fr); *To jes mlac, zółto kwitnie* (matK: Fs); *Kogutnik bioło kwitnie* (matK: ŁN); *Kociyrpka we wiesne kwitnie* (matK: ŁN); (ogsp.).
2. **‘o pleśni: pojawiać się w rozwiniętej formie’:** *Kwitnie, kie dłuzy jes, zakwitnie* matK: (matK: Fr).

KWOKA *rz. ż*

1. **‘kura siedząca na jajach, a następnie opiekująca się kurczętami’:** *Kwoka tako, gdoce, kwoce* (matK: Fr); *Kie kwoka wysiedzi kurcynta* (matK: Dr); (ogsp.).
2. **‘gwiazdozbiór Plejady, rozpoznawany po charakterystycznym układzie gwiazd, w którym wokół jednej większej skupiona jest gromada drobniejszych; zob. też: KWOKA Z KURCYNTAMI’:** *Kwoka tako kupka, jedna tako godno gwiozda i koło niyj* (matK: Fr); (Fr, Fs, Jw, Kr).

zob. fraz.:
KWOKA Z KURCYNTAMI
SIEDZIEĆ JAK KWOKA

KWOKAĆ *cz. ndk* **‘o kurze przygotowującej się do wysiadywania jaj, w trakcie tego wysiadywania i następnie podczas wodzenia piskląt: wydawać właściwy sobie głos’:** *Kwoka tako gdoce || kwoce* (matK: Fr); *Kura kwoko* [o głosie kury mającej kurczęta] (matK: Fs); (Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Rp, Tr).

KWOKA Z KURCYNTAMI ‘gwiazdozbiór Plejady, rozpoznawany po charakterystycznym układzie gwiazd, w którym wokół jednej większej skupiona jest gromada drobniejszych’: (matK: Dr, ŁN, Łp, Nd, Tr). [**kurki** – CzG; **kwoka** – Fr, Fs, Jw, Kr]

KWOLIĆ SIE *cz. ndk* **‘mówić o swoich zaletach (w odbiorze słuchaczy ocenianych zarówno pozytywnie, jak i negatywnie jako przejaw zarozumialstwa); przechwalać się’:** *Downiyj, jak jesce był Dunajec, to sie barz duzo ludzi topiyło, rozmajityf, prze... przeważnie jakisif młodyf chłopoków. Pośli skokać na główke abo jedyn przed drugim sie kwolyli, jak to głymboko bedzie hipkoł, zanim wypłynie. Abo, abo jesce, ze jak daleko popod wode bedzie płynół, no to potopiyło sie juz. Były roki, ze sie potopiyło kupe dzieci, kupe ludzi. Teroz w ostatnif casaf nawet doś niy, ale downiyj sie straśnie duzo ludzi topiyło* (Fr).

KWOSEK *rz. mnż, kuch.* **‘niewielki kawałek surowego ciasta chlebowego, będący głównym składnikiem ZOCYNY, zostawiany przy każdym wypieku chleba; zob. też: KWASEK’:** *Kwosek zostawiały z drugiego ciasta, zocyna godajom* (matK: Fr).

KWYNKAĆ *cz. ndk*

1. **‘stale i marudnie narzekać na coś’:** *Kwynkać to kie stynko* (matK: ŁN); *He, nie useł ani tydziyń, Jendrek juz nie tyn chłop, co był, kwynko i kwynko, a nie wiada, co mu jes. Z takiego parobka, bitanga, zrobiyła sie gaździca. Przedtym jednom rynkom dźwignół troma i wóz nadniós, a dziś na krziz słómy nie przełozy. Som sobie sie cuduwoł, co sie z niem stało* (BalNS 33: Fr); (Fr, ŁN, Łp, Nd, Tr).
2. **‘o dziecku: popłakiwać’:** *O, tak wse kwynko* (matK: Łp); (Łp, Tr).

KYCI *rz. mż., ndm* **‘w języku dziecięcym: kot’:** (matK: Kc).

KYCI KYCI *wykrz.* **‘okrzyk, którym przywołuje się kota’:** (matK: Dr, Kc, ŁW, Nd, Tr). [**kyciś** – ŁN]

KYCIŚ *wykrz.* **‘okrzyk, którym przywołuje się kota; zob. też: KYCI KYCI’:** (matK: ŁN).

KYMPA *rz. ż* **‘sterta kamieni zebranych z pola uprawnego i składanych latami w jedno miejsce, zwykle na granicy sąsiadujących z sobą zagonów; kamienie te bywają wykorzystywane czasem jako materiał budowlany lub materiał do utwardzania polnych dróg’:** *Gynsi sie pasom po kympaf* (matK: NB); *Kympa kamiyni* (matK: Fr); *Tako kuplina skoli, to kympa sie woło* (matK: Jw); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, Łp, NB, Nd, Rp, Tr). [**prizma** – Kc, Nd]

KYMPISKO *rz. n* **‘wielka KYMPA’:** (matK: Tr).

KYMPKA *rz. ż* **‘mała KYMPA’:** (matK: Tr).

KYNDRATY *przym.*

1. **‘o włosach: kręcone’:** *Byrcate włosy to krynte. Kyndrate włosy to takie pofaluwane* (Nd); *U nos nie godało sie kyndrate włosy, ino krynte, abo mo krynte, abo proste* (CzG); (CzG, Nd). [**krynty** – CzG, Nd]
2. **‘o człowieku: mający kręcone włosy’:** (matK: Nd). [**byrcaty** – Nd]

KYNS *rz. mnż* **‘część czegoś, zwykle spora; kawałek, kawał’:** *Kyns chleba* (matK: Fr); *Kyns mały abo duzy* (matK: ŁN); *Końdek dała, kyns dała, godnie mu doł* (matK: Fs); *A była tako zahrada ogrodzono, wiycie, ale to kyns było ogrodzone płotym, no to my tam po tym płocie, wiycie, gynsi sie tam posały, ciabrały sie we wodzie, no a my tam po tym płocie dookoła, wiycie, jak to chłopcyska góniyli ftorym piyrwyj, hej!* (BubSpT 137: Rp); (Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Łp, Nd, Rp).

KYNSEK *rz. mnż* **‘kawałek pola’:** *Tam wywiyro woda wyzy twojego kynska* (matK: Rp).

KYNY KANY *zaim.* **‘coś bliżej nieokreślonego, w jakichś okolicznościach spełniającego warunki zdania; zob. też: COSI KAJSI’:** *– Mój Boze, cy jo tyz kyny kany co abo co? Edy jo ś nikim nika nic ani nic... – Naroz se pomyślała, ze juz i tak nic nie skryje. Zdobyła sie na śmiałość, przipatrzyła sie Bartkowi do óc i dokóńcyła: – A choćby to tyz ta kyny co z kimsi kajsi cosi, ne to co? – Jesce powies „ne to co”? – zazgiertół Bartek zymbami, buchnół dźwiyrzami i wyseł na obore, siadnół na wyngle przi stajni, zwiysiół głowe i medetuwoł* (BalSKD 104: Fr).

KYRDEL *rz. mnż*

1. *past.* **‘stado owiec; 📷 Tabl. III’:** (CoWś 203: NB). [**kierdel** – Nd; **kiyrdel** – Fr, Fs, Nd, Tr]
2. **‘gromada ludzi, zwłaszcza dzieci’:** (matK: Kc, Nd). [**kierdel** – CzG]

KYRDOŁEK *rz. mnż* **‘mała grupka dzieci’:** *Nale zaś dzieciów tak ni ma, taki kyrdołek, ba jes jedno, dwa, trzi* (KorpSp: Rp).

KYRPCOSEK *rz. mnż, str.* **‘zdr. od rz. KYRPIEC’:** *Umioł se wyrobić, no to se usył te, ne, te kyrpcoski, no zeby go tam nie dziubało po nogak* (KorpSp:

Rp); *A to nie było tak, zebyś sie był obuł do porzondnyk bótów abo cosi, ale wziyni i usyli ze świńskiyj, skóre ze świnie obłupiyli i usyli kyrpcoski. No to jak było sucho, no to kyrpcosek sie tak ściongnoł, ze sie widziało, ze pełno ranók po nogak bedzie, ze Jezus Maryjo, po tyk nogak. Owinół onycoske tam kapke i obuł tyn kyrpiec, i ściongnół do kupy, i sie nie zobuwoł ani nic, ino ta Murzinek ta lezoł w tym popiele. A jak zaś przisło, dysc, jak łapiyło loć, no to sie ozmocyły ty kyrpcoski, co zaś wylatuwały z nóg i kiełzało sićko, bo ta jak kieby wzion i spyrkom owinół noge, niy* (BubSpT 68: Jw); (Jw, Rp).

KYRPIEC *rz. mnż, zwykle w lm, str.* **'tradycyjny, płytki, skórzany but po kostkę, mocowany do nogi długim, wąskim rzemieniem (NOWŁOKĄ, dawniej czarnym wełnianym sznurkiem), owijanym kilkakrotnie wokół łydki (według nowej mody – zapinany na rzemyk);**

📷 **Tabl. IV':** *Świnie, jak zabiylimy, to spyrke sie jadło, a skóre sie zostawiało, a z tyj skóry syli kołcuny orawskie. To był taki jak kyrpiec, kufke mioł taki jak kyrpiec nie kołcun, teroz okrongły, ba jak kyrpiec, no to jak było sucho, no to było dobrze, bo skóra była twarda, a jak sie ... pololo, no to sie skóra ozmocyła i sło sie tak jako, jako, jako, w jako, kieby mioł płótno* (KorpSp: CzG); *Owinół onycoske tam kapke i obuł tyn kyrpiec, i ściongnół do kupy, i sie nie zobuwoł ani nic, ino ta Murzinek ta lezoł w tym popiele. A jak zaś przisło, dysc, jak łapiyło loć, no to sie ozmocyły ty kyrpcoski, co zaś wylatuwały z nóg i kiełzało sićko, bo ta jak kieby wzion i spyrkom owinół noge, niy* (BubSpT 68: Jw); *Ej, były bóty, bóty przewoźnie, ale, abo obuw, no bo były i kyrpce przedtym* (KorpSp: NB); (CzG, Jw, NB, Tr). [**kiyrpiec** – CzG, Fr, ŁN, NB, Nd]

KYZ KYZ *wykrz.* **'okrzyk, którym przywołuje się kozę':** (matK: Kc).



L

LABATURA *rz. ż* **‘wodnista potrawa’:** *Przisеł cas na juzyne. Wyciongalimy, co ftory mioł. Kuba zdjon wiyrnicek z dynerki i godo som do siebie: – Ne coz to za zupa, miała być fizołowo. A tu jakosi labatura, pore fizołów i jacy pore grulków. Jantek wyjon kawoł tworoźnika, Walek cały moskol z bryndzom, Paweł chlyb ze spyrkom, a jo pół roga z makiym* (SpCzyt 60: Nd).

LABIYDA *rz. ż* **‘kobieta narzekająca, użalająca się’:** *Tako labiyda wypytuje furt o co* (matK: Kc); *Labiydo tako, labiydzi jojcy tak* (matK: Nd); *Tako labiyda, tak ulandzi, uskucy* (matK: Rp); *O jak ji to źle przi tyj niewieście, a jako choro była. Tak labiydzi labiyda* (GrJMSp 239); (Kc, Nd, Rp). [**labiydula**]

LABIYDULA *rz. ż* **‘kobieta narzekająca, użalająca się; zob. też: LABIYDA’:** *No óna jes tako labiydula. Moze ji lekcy, jak tak poopowiado komusi, co ji tam lezy na sercu* (GrJMSp 239).

LABIYDZIĆ *cz. ndk* **‘narzekać, użalać się (nierzadko z płaczem)’:** *Narzykać || lamancić || jojceć || labiydzić || lamyntuwać* (matK: ŁW); *Oboje starzi coroz cynściyj choruwali i co fila labiydziyli, ze im juz siył brakuje do roboty* (SpCzyt 103: Kr); (Fr, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd).

LABIYDZINO *rz. ż* **‘osoba narzekająca’:** (CoWś 230).

LABIYDZYNIE *rz. n* **‘nudne narzekanie’:** *Naprowde matka jes twardo, odporno, mocno i mondro. Musi wsićko przewidzieć, ściyrpieć huki i labiydzynia, wiedzieć, kiedy trza ustompić, a kiedy całom swojom siyłom i mocom za swojom racjom obstawać* (SpCzyt 24: Kr).

LABOGA *wykrz.* **‘okrzyk, którym mówiący wyraża różne negatywne stany emocjonalne’:** (matK: Tr).

LABZDA *rz. ż*

1. **‘piłka do gry; zob. też: ŁABDA’:** (matK: Łp).
2. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o niedopasowanym, obwisłym elemencie ubioru’:** *Tyn kidel to tako labzda, bez spodników wisi na mnie jak na ostrewce* (Nd).
3. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie niestarannie, niestosownie ubranej w dniu świątecznym’:** *No idzie tako labzda bez dziedzine, kidel wisi z jednyj strony, źle wybigluwany, fołdy nieułozone, spodnik wystaje spod kidla* (Nd).

LACETA *rz. ż, str.* **‘wąska, pleciona tasiemka, używana do przyszywania skórek w SERDOKU lub do haftowania; 📷 Tabl. IV’:** *Laceta, wysywać lacetom* (matK: ŁN); *Nici jedbowne to laceta* (matK: ŁN).

LACH I *rz. mos* **‘człowiek mieszkający na nizinach, nie Góral’:** *Lachy z pańska. Na bok Lachy, bo Górole jadom* (matK: Łp); *Do Nowego Torgu Lachy prziwozom świnie na przedaj* (matK: Tr); *Ludzie koło Nowego Torgu to Górole, a na dole to Lachy* (TPPG I 107–108: ŁN); (Dr, ŁN, Łp, Nd, Tr).

LACH II *rz. mż* **‘rasa świni’:** (matK: Jw).

LACHOWSKI *przym.*
zob. fraz.:
PO LACHOWSKU

LADA *rz. ż* **‘lada w karczmie, szynkwas; zob. też: BARA’:** *Bara || lada przi barze* (matK: Kc).

LADACAWY *przym.* **‘źle się czujący, słaby fizycznie; kiepski’:** *Miołef kosić, ale takif ladacawy* (matK: Łp).

LADACNIOK *rz. mos* **‘człowiek o słabym zdrowiu’:** (GrJMSp 261).

LADACO I *rz. mos* **‘człowiek nic niewart’:** *Płónnik || ladaco || bylejaki* (matK: Kc). [**ladacyna** – Jw]

LADACO II *rz. n* **‘coś mało wartościowego, mało atrakcyjnego’:** *Portki z cyframi nosom syćka, młodzi jak i starzi, nie tak jak na Jurgowie, dzie bogate parzynice majom parobcy, dziadki zaś takie ladaco wysyte* (pmKosz: Kr).

LADACY *przym.*

1. **‘o rzeczach materialnych: lichy, kiepski’:** *Dziura, dróga ladaco, zepsuto* (matK: Kr); *Korytko jes ladace, to sie leje ś niego, przeciyko* (matK: Dr); *Lepse powybiyrali, ladace || płóne zostawiyli* (matK: Dr); *Co wom po tym jelyniu (sarnie), kie zymby ladace mocie?* (matK: Łp); *Wywrotny, bo mo ladace osi*

[o wozie] (matK: Rp); *Ladaco dróga, dziury po niyj* (matK: Tr); *Te nogawice to juz het ladace* (pmMich: Fr); *Dźwigły te słowa hajcego, scyrwinioł na giymbie, stanół z ławy, huknół w stół piyńściom. – A cymu nos tak ocyrnios? – wydusiył ze złościom. – Łóni dostołeś z wolnice nojlepse drzewo. – A jo nojgorse, jak sie s wami nie idzie, nie postawi, to sie dostanie samo ladace – stopurzył sie wściekły Franek, co to mu furt wsićko nie pasuwało* (SpCzyt 111: Nd); *Budynek juz cołkiym ladacy, płóny, bo to juz duze roki, ni mioł poprawić fto* (NitschWPTG 51: Tr); (Dr, Fr, Kr, Łp, Nd, Rp, Tr). [**hladacy** – Kr; **ledacy** – ŁN]

2. **‘o człowieku, zwierzęciu: słaby, chorowity, wychudzony’:** *Te owce sie kociyły, to ciele, toto było cy... – To w izbie było w zimie, zeby ciele nie zmarzło w sopie, to go przinieśli do izby.* [*– To siedziało w izbie?*] *– Hej. – No pokla tak z tydziyń cy ze dwa jagniontko, jak było takie ladace, to to tyz było w izbie* (Jw); *Godajom, kie gazda mo kónia i kota fajnego, to jes gazda porzondny. A jak jes kóń chudy, kot ladacy, to widno, ze gazda do nicego* (GrJMSp 282); *Chłopiec poopatrzuwoł sićko, ale to był chudobny barz gazda, woły były straśnie ladace* (BubSpT 60: Jw); (CzG, Jw, Łp, Nd).
3. **‘o człowieku: niedobry dla innych’:** (matK: Tr).
4. **‘o człowieku: źle ubrany, obtargany’:** *Oberwany || obtargany || potargany || ladacy* (matK: Kr).
5. **‘o urodzajach, zwierzętach hodowlanych: kiepski, marny’:** *Kazdy mioł ladace urody, a óni mieli barc piykne* (matK: Łp); *Śkapa jak ladacy kóńsko* (matK: Rp); *Moja była ladaco owiecka, mało* (matK: Rp); (Łp, Rp).

zob. fraz.:
ŚWINIORZ LADACY

LADACYNA *rz. ż* **‘człowiek nic niewart; zob. też: LADACO I’:** (matK: Jw).

LADOWIEC *rz. mż., daw.* **‘grad; zob. też: GROD’:** *Tak ón od niyj poseł i jes tam taki malutkie źródełko i otar piynte trzi razy o kupline, i wysła z tego źródełka gma. I ón sie w tyj gmie straciył. I ta gma sła do góry. Jak zacyno sumieć, tak przyseł taki ladowiec, ze tom Chowańcowom do cysta tam zbiyło. A na Tyborowom lyn po jednym spadło. Óna sie dziwiyła na to, skond tyn potargus moze wiedzieć – i to był płanetnik* (ŚlizPPN 59: Jw).

LAGIER *rz. mnż*

1. **‘łożysko ślizgowe; zob. też: LOGIER w zn. 2.; 📷 Tabl. III’:** *Oliwa, co sie smaruje lagry, coby sie nie darły* (matK: Tr).
2. **‘obóz dla żołnierzy wziętych do niewoli’:** *A ociec mioł przepukline, boł sie iś operuwać, bo ón był jako frontowiec zołniyrz i był w Niymcak, był w lagrze potym długo. Wziyni go z Bochni, okronzyli ik w Bochni Niymcy i do lagrók* (Jw); *Z lagru do lagru to wse nie fcieli przistompić. I nie przistompiylimy juz do samego ostatka* (BubSpT 138: Rp); (Jw, Rp).

LAGIEREK *rz. mnż* **‘cerata na stół’:** (matK: Łp).

LAGIERKI *rz. nmos, str.* **‘buty skórzane z wielkim połyskiem’:** (matK: Kc, ŁN, Łp, Nd). [**lagierowe bóty** – ŁW]

LAGIEROWE BÓTY *str.* **‘buty skórzane z wielkim połyskiem; zob. też: LAGIERKI’:** (matK: ŁW)

LAGIERUWAĆ *cz. ndk* **‘pokrywać lakierem’:** *To jes lagieruwane* (matK: Łp).

LAJBICEK *rz. mnż, str.* **‘zdr. od rz. LAJBIK’:** *Zawdziyjze jaki lajbicek na siebie, zebyś nie zmarzła* (pmMich: Fr); *Ubiyromy sie tak fajnie, bo to takie momy stroje spiskie, specjalne, takie ani nawet na Orawie takik ni majom. Takie kabotki tu momy cyrwone, takie lajbicki, kosule biołe, długie rynkowy i takie biołe syrokie farbanki, biołe zopaski, zaś na to przipraviomy, a jak nie, to i cyrwone farbanki mogom być, i cyrwonom snurkom sie tu ściśnie, i baba tako krótko, a hrubo, syroko* (CygTGS-I 137: CzG); *Potym usyłaf jyj* [lalce] *odzionko. Wiganek i bogantki z wycechranego juz holstucha, świyntalny lajbicek z reśtek tabakowego starego reklika, kidlicek z wylezionyj babcynyj tybetowyj chustecki, a fartusek ze śnuptylki* (SpCzyt 13: Nd); *Chłop na imiyniny kupiół mi piykny lajbicek, odziołak go, a tu jesce brośka na nim była, straśniek go mocno ucałuwała i wypuckuwała* (pmKosz: Jw); (CzG, Fr, Jw, Nd).

LAJBIK *rz. mnż*

1. *str.* **‘jeden z elementów stroju kobiecego, kaftanik bez rękawów zakładany na białą KOSULĘ, dopasowany w stanie, rozcięty z przodu i zapinany na guziki, wykonywany z różnorodnych tkanin, głównie AKSAMITU lub TYBETU, mający u dołu doszyte KALYTKI. Czasem *lajbik* jest na stałe przyszyty do KANAFOSKI; 📷 Tabl. IV’:** *Długi lajbik* (matK: Kc); *Do lajbika przisyto jes kanafoska trojako, to znacy, ze lecom trzi ciyniućkie posecki i to tak sie paradnie układo, bo po zaplisuwaniu widać, ze óna jes cało cyrwono* (pmKosz: NB); *Na Kacwinie to godajom lajbik, a u nos sie godo gorset, jes ón wselijakif kolorów, cynsto cekinami ozdobiony, a i kalytkami takimi osobno przisywanymi, od Góralek to przisło, bo to jedna se wziyna Śpisoka i przisła tu siedzieć ze swojim odziyniym, potym drugo, trzecio i tak my tyz potym zacyny nosić if kroje, bo sie nom zwidziały* (pmKosz: Kr); *Na lajbikaf u babów som ślimocki wysyte, biołym*

snurkiym, óne som tak kóńcami, potym tam dzie bulki i jesce po bokaf od bulecek, tak gyńściutko, idzie tyn paradny snurek (pmKosz: Kc); *Jo tyz na file postoła, ale musiałaf iś lajbik i kanafoske zrucić, i Winoske podojić. Potym my ze starym pojedli grulownika z mlykiym i polygali, bo jutro trza na cas na Lymryku grule kopać* (NaSp 89: 54: Fr); *Lajbiki wysywane po przodku, gombiki były, guzicki wy wołocie* (TPPG I 108: ŁN); (CzG, Fr, Jw, Kc, Kr, ŁN, NB, Nd, Tr); [**gorset** – Fr, Kr, NB, Tr; **lejbik** – Jw, Nd]

2. *str.* **‘jeden z elementów stroju męskiego odmiany trybskiej i kacwińskiej, kamizelka zakładana na białą KOSULĘ, wykonana z zielonej ANGLIJI. Fasonem i haftem *lajbik* przypomina bluzę husarską. Haft na *lajbiku* jest wykonany z muliny ściegiem łańcuszkowym, koloru czerwonego przeplatanego z żółtym, a na stójce w postaci linii falistych. Przód, kieszenie i tył lajbika ozdabia się metalowymi lub srebrnymi guzikami, które stanowią wykończenie motywów kwiatowych. Z przodu, po prawej i lewej stronie, guziki są naszyte w dwóch rzędach (w odmianie kacwińskiej – w trzech) i świadczą o zamożności gospodarza. Zapięcie tworzą pętelki z nici do haftowania. Podczas uroczystości do ostatniego guzika przypina się białą lub czerwoną wstążkę; 📷 Tabl. IV’:** *Mo zielony wysywany lajbik z guzickami* (CoWś 260: NB); *Lajbiki ozdobiano kwiotkami, tuliponami, a widzi sie, ze to mogom być krokusy i od tego, to sie wziyno, bo tyf tulipanów to wsyndzie pełno, tak jako krokusów, na lajbiku z tyłu nasytyf jes siedym tulipanów, a pod nojwiynksym jes serse i gwiozdki po bokaf* (pmKosz: Nd); [w kacwińskiej odmianie stroju męskiego:] *Zielony lajbik z zielonego sukna abo zielonyj janglije, gombicki, przi gombickaf dwa siory gombicek. Kistki zawse były skromne, choć trzeba powiedzieć, ze na przełomie dziewietnastego, dwudziestego wieku kistek cheba nie było, ale potym to wprowadziyli. Noji tu jes ścieg krzizykowy na oblamce lajbika. Mankiet, tu jes mankiet* (Nd); (NB, Nd).

LAJBUDA *rz. ż* **‘rodzaj krytego samochodu dostawczego’:** *Potym juz było troche lepiyj, na zime dali nom takom lajbude blasanom, to juz wiatr nie duchoł* (KorpSp: Kr).

LAJCHTRAKIETUWAĆ *cz. ndk, daw.* **‘strzelać rakietami oświetlającymi teren’:** *Roz zaś połapoł kónie na pasyniu, przywiód je przed warte, jak go Ciesi zahaltuwali, kónie wartko zawróciół i śmignół. Kónie w cwał sie puściyły, som sie zaś skrył za wyngieł. Ale ci durku narobiyli, Jezusie! Kryście! Bez całom noc wojocy durkali i durkali, to z gwerów, to z masingwerów, to lajchtrakietuwali, tak ze było widno jak w dziyń* (NaSp 39: 12).

LAJOŚ *rz. mos* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o kimś opowiadającym głupoty’:** *Idźze, lajosiu!* (KorpSp: CzG).

LAJSINEK *rz. mnż, bud.* **‘długa, cienka listewka’:** *Jedyn lajsinek, somsiek zbity z lajsinków* (matK: Kc). [**lajśnicka** – Fr; **lenijka** – Tr; **linijka** – CzG, Fr, Fs, Łp; **lojśnia** – Kr]

LAJSINKA *rz. ż*

1. *bud.* **‘mała, cienka LAJŚNIA’:** *Tu musis przibić takom lajsinke, zeby zatkać tom spare* (pmMich: Fr).
2. **‘linijka szkolna’:** *Downo to i naucyciele, i troske, no niby jak to sie powiy, pobiyli troche po... lajsinkom wziyni i po palcaf, po tym i...* (KorpSp: Kc).

LAJŚNIA *rz. ż, bud.* **‘listwa drewniana, zwykle obcięta po bokach piłą lub siekierą, czasem okrągła żerdź, przybijana poprzecznie do KROKWI, służąca do mocowania na dachu rzędu dachówek, GÓNTÓW lub KICOKÓW; zob. też: ŁATA w zn. 1.’:** *Lajśnie oderznione takie* (matK: Tr); *Narzeze sie lajśni* (matK: Jw); *Lajśnia wonsko, długo* (matK: ŁN); *Lajśnia || obrzinek* (matK: ŁW); *Ty łaty sie nazywajom lajśnie, na ty lajśnie idzie dachówka* (matK: NB); *Przibijo sie łaty do krokwi, takie lajśnie długie, to sie woło, ze sie łaci* (pmMich: Fr); *Wyrobiom wionźbe, tak potym okrywome dak dachówkom abo blachom, cym mie tam stać, co mom gotowe. Lajśnie mom gotowe, przibijajom, ryftujom i juz to budynek stoji* (BubSpT 20: CzG); (ogsp.).

LAJŚNICKA *rz. ż, bud.* **‘długa, cienka listewka; zob. też: LAJSINEK’:** *Poprzibijom tu naokoło takie lajśnicki, coby to sie trzimało* (pmMich: Fr).

LAJTANT *rz. mos, daw.* **‘stopień oficerski w dawnym wojsku austriackim, odpowiadający współczesnemu kapitanowi; też: żołnierz mający taki stopień’:** (matK: Tr). [**lajtnan** – Kc]

LAJTNAN *rz. mos, daw.* **‘stopień oficerski w dawnym wojsku austriackim, odpowiadający współczesnemu kapitanowi; też: żołnierz mający taki stopień; zob. też: LAJTANT’:** (matK: Kc).

LAJTRUWAĆ *cz. ndk* **‘czyścić, odtłuszczać skóry w dwukomorowym bębnie z dodatkiem drobno zmielonych trocin z twardego drzewa i czterochloroetylanu’:** *Cytroki to som właśnie takie becki, wyglondajom jak na kapuste, jak... o, jak na wino takie te... noji tam sie w... mocom te skóry, lajtrujom sie, tegujom sie, kryncom. Noji musom sie tam wymocyć, wymocyć, potym idom do farby, od farby, jak sie zafarbi, to zaś sie je idzie*

prasuwać, trza je wy... porzondnie, takie som prasowacki (KorpSp: ŁN).

LAK *rz. mnż, str.* **‘łatwo topliwa mieszanina różnych barwników, służąca do podtrzymywania piórek na kapeluszu’:** *Nie umiym zrobić kulki z laku i mój druzba nie bedzie mioł piórka na kapelusie* (pmKosz: Jw); *Druscki wijom druzbom wiecorami piórka, majom juz przisykuwane piórecka gynsie, siecke, lak, drócik. Jedna musi być tako, coby cały cos prziśpiywuwała na tyn przikłod: Uwijym, uwijym mojymu chłopcowi piórecko, coby potym ón prziprawiół mi kółecko* (pmKosz: CzG); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr).

LAKIER *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** (matK: ŁN, ŁW, Nd).
zob. fraz.:
LAKIER OLYJNY

LAKIEREK *rz. mż, zwykle w lm, str.* **‘półbut z połyskiem’:** *Jak były zapowiedzi, to byli tu w kościele. Óna fajno dziywcyna.* (...) *Ale ón taki wypicowany. Jo ni moge, francja elegancja, taki picuś glancuś. Mioł lakierki, kabot corny i sialik bioły* (GrJMSp 259). [**lakiyrek** – Kr, NB, Tr]

LAKIER OLYJNY **‘farba olejna’:** *Lakier olyjny* (matK: Nd).

LAKIEROWY *przym.* **‘lakierowany, błyszczący’:** (matK: Kc).

LAKIYREK *rz. mnż, zwykle w lm, str.* **‘półbut z połyskiem; zob. też: LAKIEREK’:** *Juz sie miyrkało, kiek posła po krowe w lakiyrkaf, bof nie zdonzyła obuć kanadyjek* (pmKosz: NB); *Kiek śturkła pod śporetym, to syćkie sadze wyleciały i teroz lakiyrków juz nie musym cyścić, bo były domarasone, a sadza je przicorniyła i juz marasu ni ma na nif* (pmKosz: Kr); *Oderwoł mi sie nopiyntek od lakiyrka, a innyf bótów ni mom, zeby iś na fare* (pmKosz: Tr); (Kr, NB, Tr).

LAKIYRUWAĆ *cz. ndk* **‘malować LAKIEREM’:** *Lakiyruwać meble* (matK: ŁW).

LAKOWO FARBA **‘farba olejna lub inna, lakier bezbarwny lub inna farba służąca do malowania pędzlem’:** *Hej, a roz jesce co? E, tymu, nody nief było komu chciało kónia wyfarbiyli lakowom farbom, wiycie, ze go musieli przedać, dy mu skóra zesła* (KorpSp: Kc).

LAKSUWAĆ *cz. nieos. ndk* **‘mieć rozwolnienie, biegunkę’:** *Laksuje go* (matK: CzG).

LAKUWAĆ *cz. ndk* **‘zaklejać, pieczętować coś lakiem’:** *Lak – lakuje sie* (matK: Fr); *Lakuwane śklonki* (matK: Łp); (Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, Tr).

LAKUWANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. LAKUWAĆ:** (matK: Łp).

LALA *rz. ż*
zob. fraz.:
MALUWANO LALA

LALECKA *rz. ż*

1. **‘zdr. od rz. LALKA w zn. 1.’:** *Jak my byli dzieckiym i po skole to takie obowionzki były: idźze prziniyś drzewa! Ne to sie przyniesło drzewa. A jak zaś juz nie godali nic, to zaś do kolezianki i neji lalecke zrobić z chustki cy, cy z jakij smaty, coby sie pobawić, i to takie było no* (RnS 171–172: ŁW). [**lalicka** – Dr, Łp]
2. **‘zdr. od rz. LALKA w zn. 3.; zob. też: ŹRYNICA’:** *Lalecka* || *źrynicka* (matK: ŁW); (Kc, ŁW).

LALICKA *rz. ż* **‘źrenica oka; zob. też: ŹRYNICA’:** (matK: Dr, Łp).

LALKA *rz. ż*

1. **‘zabawka dziecięca przypominająca postać człowieka’:** *Lalka* || *popka* (matK: ŁW); (CzG, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Rp).
   ⊛ Jeśli w rodzinie było już zbyt dużo dzieci, zabraniano im bawić się lalkami, by nie było kolejnego dziecka: *– U góry tam, od tego zaś, nie kciała dawać dzieciom lalkami sie bawić. – No. – Óna mo tam piynć, kielo tyk dzieci, seścioro? Tam u góry. – No, a cymu nie dawała sie bawić tym dzieciom lalkami? – Cymu? Bo nastympne dzieco be. Lalkami sie nie kciała dawać bawić. Przileciała, tamtom niewiaste wyonacyła, schowoj te lalki, juz mało mocie tyk dzieci? – U nos sie zaś dzieciom nie daje przeziyrodka. – No, no, no, to tyz było, tyz, przeziyrodka tyz* (CzG).
2. *tkac.* **‘jeden z dwóch pionowych słupków, stojących u góry na STACIWACH warsztatu tkackiego (lub zwisających), mających na końcach kółeczka, przez które przechodzą sznury umożliwiające poruszanie NICIELNICAMI; 📷 Tabl. V’:** *Lalki to takie nie duze, drewniane zawiysone na snurkak. Lalki trzimały nicielnice. To takie podłuzne były, a w nik takie jak kółecko tyz było. Wisiały na warztacie, na takim dronzku* (CzG); *– Potym sie zakłado z jednyj, piyrse sie zakłado lalki, co jes, a potym idzie lo..., łoda.* [*– Lalki to jes co?*] *– Toto. Lalki to sam takie wisiorki na dół, z takimi kółeckami.* [*– A na cym óny wisiały, cym były prziwionzane?*] *– Óny wisiały na snurkak, takik mocnyk snurkak, tak i óny wisiały na tym, tak, jak ci pokazywałak.* [*– Na dronzku, hej?*] *– Na tym dronzku. No, a potym sie dawało łode* (CzG); (CzG, Fr). [**kocur** – CzG, Jw; **kotulka** – Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr]
3. **‘ogpol. źrenica; zob. też: ŹRYNICA’:** *Lalka* || *źrynica* (matK: ŁN, Nd).

LALUŚ *rz. mos* **‘ironicznie o mężczyźnie przesadnie dbającym o swój wygląd, zachowujący**

się bardziej jak kobieta niż jak mężczyzna': *Do chłopskiyj roboty to go nie ciongnie, ale muzyka, filmy to hej. Jak trza iś na dyskoteke, to sie tak wyzdaje. Dziywcyntom moze sie i widzi taki laluś, ale juz do roboty to ón nie jes* (GrJMSp 259).

LAMANCIĆ *cz. ndk* **'z niechęcią: narzekać, uskarżać się (nierzadko płaczliwie); zob. też: LAMYNTUWAĆ':** *Biydzić || lamancić || narzykać || jojcyć* (matK: Kr); *Narzykać || lamancić || jojceć || labiedzić || lamyntuwać* (matK: ŁW); *Lamancić, kie mu biyda, lamyntuwać* (matK: Fr); (ogsp.).

LAMANTUWAĆ *cz. ndk* **'z niechęcią: narzekać, uskarżać się (nierzadko płaczliwie); zob. też: LAMYNTUWAĆ':** *Lamancić || lamantuwać || jojcyć || biydzić* (matK: Fs); *Lamantuwać || narzykać* (matK: Kc); (Fs, Kc).

LAMONCIĆ *cz. ndk* **'z niechęcią: narzekać, uskarżać się (nierzadko płaczliwie); zob. też: LAMYNTUWAĆ':** *– Je, Boze, Boze – lamonciół se Bartek – a coz be z mojom Justynkom? – Bandurzi nic nie dbali, ino głowe do golućka ostrzigli, zataluwali do glejdy i powieźli prec do Widnia. Na odchodne ani sie mu nie dali odebrać od nikogo, ino telo, co Jano z hornyf chłopców Janosikowyf zdoloł zawołać: – Bartuś, a jakby ci sie źle powodziyło, to pamiyntojze na nos. Kolebe momy na Kralowej Holi!* (BalSKD 101–102: Fr).

LAMPA *rz. ż*

1. **'lampa naftowa; 📷 Tabl. II':** *Gas do lampy* (matK: Fs); *Downo takie lampy były, co śklonecki nie było, tak sie gigało* (matK: Kr); *Zodnyj elektryki nie było, to sie świyciyło tak lampy juz, co jo zapamiyntom, to juz lampy były, to my juz lampami świyciyli, nale wiycie, jak to z lampami. Okopci wom to śkło, tak mocie, ze przi lampie dobrze ni mozecie pocytać, to tak jes i kopci sie wse z tyj lampy* (BubSpT 47: Fr); *Lampasy, jak sie sło do stajnie, w dóma nie świyciyli lampasami. W dóma była lampa tako ze śkłym i, i to zaś* (RnS 141: Łp); *Wcora mnie wziyny strasne drzimoty, ległak na pościyl, a dzieci ta tyz fnet popraskało. Lampa zgasła, bo chybło gajsu, neji w całyj izbie zrobiyło sie ciymno. Kie stary obocół, ze sićka śpiom, pozrucoł portki, kosule i natar sie okowitom. Słysałak na spaniu, jak zbyrcoł na śklonkak, nale przestoł* (SpCzyt 148: Jw); (ogsp.).
2. **'lampa elektryczna, wieszana u sufitu; 📷 Tabl. II':** *Elektrycno lampa* (matK: Dr, Tr).

zob. fraz.:

LAMPA SIE CHWIEJE
LAMPA SIE KIWIE
SPODEK LAMPY
WIECNO LAMPA

LAMPAS *rz. mnż*

1. *daw.* **'przenośna lampa naftowa ze szkłem zabezpieczającym przed przypadkowym zapaleniem się czegoś oraz ochraniającym sam płomień przed zdmuchnięciem przez wiatr; używana do oświetlania wieczorem np. stajni, a także furmanki jadącej drogą; zob. też: LATARNIA; 📷 Tabl. III':** *Downo to sie takimi lampasami świyciyło na gas, to jesce byś naseł dziesi na sopie* (pmMich: Fr); *Pojechalimy ze synym, co mo dwanoście roków, zeby mi jacy prziświyciył lampasym na roli. Doś chytro wruciyłef zboze na wóz i jadyme nazod. Waluś ułozył sie na kabocie na środku fury i usnół. Dojyzdzalimy do wonwozu i choć tyz mi sie drzimało, tof musioł dać poziór, zeby omijać samorody* (SpCzyt 143: Nd); *Bez lampasa przi wozie to sie do Miasta nie bier, bo cie milicjo chyci i bes płaciół* (CoWś 183: CzG); *Godo tak: chłopcy, zgościez lampasy, bo my lampasy, baterkók my ni mieli, zgościez lampasy* (BubSpT 22: CzG); *Poseł z lampasym, a lampasy były takie te słupki ino były i śkła, i świycke sie tam do niego kładło, noji ta, lampas sie zwalół, na słóme tam bechło* (BubSpT 42: Fr); *Lampasy jak sie sło do stajnie, w dóma nie świyciyli lampasami. W dóma była lampa tako ze śkłym i, i to zaś* (RnS 141: Łp); (CzG, Fr, Łp, Nd).
2. *str.* **'ozdobna listwa, wykonana z barwionych, wełnianych sznurków, naszyta pionowo na bocznej stronie sukiennych PORTEK, przykrywająca boczny szew nogawki; zob. też: OBLAMKA; 📷 Tabl. IV':** *Tamok na portkaf mos taki lampas, hej – lampas to jes i potym som tyz parzynice, i pos taki syroki do nif jes* (pmKosz: Fr); *Na skupie gazdowie ino w portkak chodzom, toć jo ino po farbie lampasu poznajym skond ftoryn* (pmKosz: CzG); *Te po bokaf przisyte snurki to lampasy, óne majom wiycie po piynć snurków, a downiyj miały po trzi i to tak jedyn koło drugiego, som óne przisywane i tak ściskane, zeby sie potym nie rozlazły, bo zrobi sie dziura, tymu jak sie syje portki, to w świe bocnym jes tako dusa wkładano, to taki długi kawołecek sukna* (pmKosz: Tr); (CzG, Fr, Tr).
3. **'pasek białej sierści na czole konia; 📷 Tabl. I':** *Lampas mo na cole* (matK: ŁN).
4. **'rodzaj latarni ze świeczką w środku, noszonej podczas procesji; 📷 Tabl. VI':** (matK: Tr).

LAMPASEK *rz. mnż*

1. *daw.* **'mała, przenośna lampka z szybką, za którą umieszczano świeczkę lub kaganek':** *Zgasić? Wiys co staro, nie zebyf gasiół, ale jo ci tu*

pokozym. Wyskocył do młynice, przyniós jesce dwa lampaski, takie drewniane, w nif sie kaganki polyły, ale za to światło dobre dawały i godo: nie przi jednym, a przi dwof światłaf mie musis pocałować. Idźze wrodosiu stary, dy to przecie grzyf. Grzyf? – godo – a komu ześ przisiyngała (BubSpT 117: ŁW); *A kiedy wiecerzo – wtedy cichutko we wsi, a po wiecerzi to ozlygajom sie po całyj wsi kolyndy. Podchodzom jedni drugif; pod oknami śpiywajom, a jedyn wchodzi do izbecki i winsuje: – Na scyńście, na zdrowie... We Frydmanie dzieci juz przed tyźniym lampaski sykujom, zeby były ładne, ucom sie od staryf śpiywać i winsuwać* (NaSp 31: 12: Fr); (Fr, ŁW).

2. 'zdr. od rz. LAMPAS w zn. 4.': (matK: Łp).

LAMPA SIE CHWIEJE 'o słabo palącym się płomyku w lampie naftowej': *Kiwie sie lampa* || *chwieje sie* (matK: ŁW). [**lampa sie kiwie** – ŁW]

LAMPA SIE KIWIE 'o słabo palącym się płomyku w lampie naftowej; zob. też: LAMPA SIE CHWIEJE': *Kiwie sie lampa* || *chwieje sie* (matK: ŁW).

LAMPECKA *rz. ż, kuch., daw.* **'dawna, prymitywna lampka do oświetlania domu, składająca się z metalowego lub szklanego pojemnika na naftę (wcześniej jeszcze – gęsiego łoju lub oliwy) i malutkiego knota (dawno – z wysuszonego sitowia) nieosłoniętego szkłem; zob. też: KAGANEK w zn. 1.; 📷 Tabl. II':** *I jesce była na, na kóminie, jak warzyli, to za lampecke świyciyli, zeby oscyndność była tyj nafty, to lampecka była, takie małe na... nacyńko, takie śklane, i knotek, i to. To jacy takie tak wy... Telo światło wydawało jak świycka, jak świycka* (RnS 141: Łp); (Kr, Łp, ŁW, Tr).

LAMPION *rz. mnż* **'przenośna lampa ze świecą, z którą dzieci chodzą na roraty, obecnie kupowana w sklepie, dawniej robiona własnoręcznie z kolorowych materiałów':** *Wejze do rynki lampion* (CoWś 245: Nd).

LAMPKA *rz. ż*

1. 'mała LAMPA do oświetlania pomieszczenia': *Przidatność ty lampy, jak trzeba było światło na całom izbe, to wisiała na środku izby. Jak trzeba było cosi pisać cy cytać, to była na stole i spełniała stołowom lampke. Je to pamiontka po nasyf dziadkaf* (Iwan 29: Nd).

2. 'znicz nagrobny': (matK: Fs, Rp).

LAMPUCERA *rz. ż* **'pogardliwie o starszej, nieatrakcyjnej kobiecie; zob. też: PUKWA':** (plBłachut: Fr).

LAMUWAĆ *cz. ndk, str.* **'obszywać brzegi SERDOKA, KOZUCHA itp. innym materiałem':** *Copke lamuwać futrym. Suknie lamuwać złotkiym. Kanafoske lamuwałaf listwom. Tak zek wylamuwała spodnice, ze krziwo wstonzki wysły* (pmKosz: CzG); *Babka ucyła mnie lamuwać, ino ze mnie ta igła sie nie trzimie palca, dziesi uciyko* (pmKosz: Jw); (CzG, Jw).

LAMYNCIĆ *cz. ndk* **'z niechęcią: narzekać, uskarżać się (nierzadko płaczliwie); zob. też: LAMYNTUWAĆ':** *Lamyntuwać* || *lamyncić* (matK: Nd); *Tyn chłopiec tak lamynciył cały cos, ze go ta głowa tak silnie bolała, przikładali i to, i tom wode takom zimnom, godała ta wujenka moja, ze to przyjdzie, ze to przyjdzie, ale gdzie tam, nie, noji... juz potym wydawało sie, bo stale godoł tyn chłopok, tyn Paweł mu było na imie, ze juz owaryjujym, mamo, róbcie mi coś, bo jo owaryjujym, tak mnie głowa silnie boli, nale to juz tak widocnie miało być* (KorpSp: ŁW); (ogsp.).

LAMYNCIORZ *rz. mos* **'z niechęcią o człowieku narzekającym':** (matK: Tr).

LAMYNT *rz. mnż* **'ogpol. lament; narzekanie':** (SSWG 14).

LAMYNTORZ *rz. mnż* **'ogpol. elementarz; zob. też: ELEMYNTORZ; 📷 Tabl. VI':** *Elemyntorz* || *lamyntorz* (matK: Łp, ŁW); (Dr, Fr, Kr, Łp, ŁW).

LAMYNTUWAĆ *cz. ndk* **'z niechęcią: narzekać, uskarżać się (nierzadko płaczliwie)':** *Lamyntuwać* || *lamyncić* (matK: Nd); *Lamancić, kie mu biyda, lamyntuwać* (matK: Fr); *Jo sie głośno roześmioł. Odstawiyłef wyglancuwane juz oficerki do konta i godom dali: – Mamo, juz nie lamyntujcie, dziesi tom krowe sowiyme, pomyślyme, co bracio?* (PrP 2017: 241); (Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd). [**lamancić** – ogsp.; **lamantuwać** – Fs, Kc; **lamoncić** – Fr; **lamyncić** – ogsp.]

LANDKOMISARZ *rz. mos daw.* **'komisarz niemiecki w czasie wojny':** *No to my mieli ka... kenkarty takie niymieckie i ka... óni zapisuwali, i była godzina ta, a wieczóreś był wolny i zaś musioł każdziućki dziyń być, bo jak nie, to zaś landkomisar, zaś były takie zebrania i zaś cie ćwicyli, ze gdzieś był, coś robiół, nie wolno tego opuścić* (KorpSp: Nd).

LANDZIBABKA *rz. mos* **'ten, kto LANDZI':** *Tyn taki landzibabka – prosi a niepotrzebne mu* (matK: Rp).

LANDZIĆ *cz. ndk* **'usilnie, natrętnie prosić o coś':** *Co telo landzis?* (KorpSp: Rp).

LANGLIJOWY *przym., str.* **'uszyty z ANGLIJI; zob. też: ANGLIJOWY':** *W tyf trzef wymiynionyf odmianaf nojbardziyj nietypowym jes strój odmiany jurgowskiyj, gdzie zarówno w ubiorze kobiecym, jak i mynskim widać sereg elementów*

niespotykanyf na innyf terenaf Śpisa. Charakterystycne som tu krótkie sukmanki, portki z haftowanymi sercowatymi parzenicami, brak zielonyf kamizelek, kapeluse typu podhalańskiego z pióropusami u druzbów. Tu tyz mynzcyźni nosom kiyrpce. W stroju kobiecym cyrwone langlijowe spodnice i haftowane cornom niciom kosule (NaSp 2005: 2).

LANGOŚ *rz. mż, kuch.* **'rodzaj smażonego na głębokim oleju placka, którego składnikami są mąka pszenna, drożdże, gotowane i utłuczone ziemniaki, mleko, cukier i sól':** *Choćkiedy jezdzyme do Starej Wsi, tam takie ciotki przichodzom, jak idyme tam na langosia do takiyj, takiyj małyj kafeterii, tam som langosie i siednymy se, i przichodzom takie ciotki w chusteckaf* (KorpSp: Kr).

LANIE *rz. n*
zob. fraz.:
DOSTAĆ LANIE

LANKSYM *przysł.* **'powoli, nie spiesząc się, obijając się':** *Tryźnić to jes tyz, y... to jes takie cosi, ze po prostu stryźnić, to y... na przikłod, na przikłod stryźnić dziyń, cyli nic nie zrobić, tak ino lanksym, o jak sie to teroz godo, ze sie s... stryźniyło dziyń, ze sie nic nie zrobiyło* (KorpSp: Łp).

LAPCI PYRĆ *kuch.* **'z niechęcią o zbyt wodnistej, mało pożywnej potrawie':** *– Jak gotuje sie kwaśnice, cyli nasom juche? – Warzyme osobno grule i kapuste z becki, włozys zeberko, jak wsićko uwarzone, to sie łoncy. Jakby było rzodkie, robi sie zaklepe, zeby zgynstniała, zeby nie była woda tako lapci pyrć* (EŁukMCK: Kc).

LAPTACKA *rz. ż* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie mówiącej za dużo':** (GrJMSp 238).

LAPTAĆ *cz. ndk* **'z niechęcią: mówić za dużo, niekoniecznie prawdę':** *Tu lapto || lapce, tam lapto* (matK: Nd); *Laptali chłopi byleco* [dużo, o wszystkim] (matK: ŁW); *Jo sie bawić fcioł, tom mu uciekoł. Ale dziadek kulmagom za kark złapiył mnie, miyndzy kolana ścisnył i musiołef słuchać, co dziadek godo abo lapce* (BrzyzWs: Kr); (Fr, Kr, ŁN, ŁW, Nd).

LAPTOCINY *rz. nmos* **'bzdury':** *Laptociny sie mi śniyły* (matK: Tr).

LAPTOŚ *rz. mos* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o mężczyźnie mówiącym za dużo, a przy tym i wulgarnie':** *Ty laptosiu sprosty!* (matK: Łp); *Laptoś – kie takie cosi brzidźkie godo i duzo* (matK: Łp); (Fr, Łp). [**plecinga** – Fr]

LAPTU DRISTU 'wyrażenie, którym podkreśla się, że to, o czym się mówi, jest nieprawdą': (plBłachut: Fr).

LAPTULA *rz. ż* **'z dystansem o człowieku mówiącym za dużo i niezbyt sensownie':** *Ulapces na darmo, ej ty laptulo* (matK: ŁN).

LARWA *rz. ż* **'wczesne stadium rozwojowe drobnych zwierzątek, zwłaszcza owadów':** *No wyleciały godzine, dwie, trzi, noji reśte znowu do ula i if to wkurzo, niy? A jo mom pscoły tak spokojne, bo juz sobie takie matki, takie rasy kupiełef, no zeby, zebyf ni mioł problemów z tymi przeglondami, bo jak robiem te przeglondy co tydziyń w ulu, zeby patrzeć, cy som larwy, cy matka jes, cy matke se nie zmiyniyły* (Kc); (Kc, Kr, Nd, Rp).

LAS *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Sosnowy las* (matK: Fr); *Las gajisty* (matK: Nd); *Cisyzna tak za lasym || zachylisko* (matK: Kr); *Poseł do lasa drzewo ścinać* (matK: NB); *Przecinka w lesie* (matK: Fs); *Wyrobiać las* (matK: Fr); *Wyromb lasu* (matK: Jw); *Dosmoli sie chłop, kie idzie do lasa* (matK: Fr); *Wykarcuwany las* (matK: ŁN); *Ślok – jak wyrombany las, ale pnioki jesce som* (matK: Jw); *Bór do ścielynio z lasu* (matK: ŁW); *Gmiński las* (matK: Jw); *Pański las* (matK: Nd); *Urbarski las* (matK: ŁW); *Gnatki – po drzewo do lasa* (matK: Kc); *Mrówcok z lasa, spod smreków* (matK: Kc); *Ślepe jascury z lasu sie płozom, bedzie pogoda* (matK: Dr); *Bór to jes las, ale my nie wołomy bór, ino las* (matK: Kc); *Na zime nosiyli do lasa kołcuny ze sukna* (matK: Kr); *– Dzie ta biyda? – E dy w lesie nojpiyrwi biyde nojdzies. – Jakoz mom powiedzieć? E dy, zeby sie ta bula ozpukła* (Łp); (ogsp.).
zob. fraz.:
LAS CYCHUWAĆ
PAŃSKI LAS

LAS CYCHUWAĆ 'rodzaj zabawy towarzyskiej, opisanej szczegółowo w cytacie': *„Sprzedajoncy" „kupujoncy", dwók hajcók i gromada. Sprzedajoncy pokazuje kupcowi las. Las to som parobcy, siedzoncy jedyn drugiymu miyndzy nogami. Wiaterek poduchuje, a las sie lekućko chwieje z jednyj strony na drugom. Kiedy juz pokupiom, wte hajcowie cychujom, kie piyrsego łupnie w głowe, ocechuje, to naroz som syćka ocychuwani. Potym jes kurniawa, fte sie tak rusajom na obie strony, ze jaz na głowak stajom. Potym ścinajom, a wte po smerecku wyrucajom hajcowie na kupe. A smerecki, jak smerecki lezom na kupie* (FjMEK: Jw).

LASKA *rz. ż, now.* **'długi, prosty cukierek, owinięty w staniol, wieszany na choince; zob. też: PALICKA w zn. 2.'; 📷 Tabl. II':** *To zaś my kupuwali palicki na chojinke downo, dawno za dziecka były palicki, cukierki, to juz były na chojinke takie pa... te laski, laski* (KorpSp: ŁN).

LASOWY I *przym.* **‘mający związek z lasem, pracami w lesie’:** *Robotnik lasowy* (matK: Jw); *Strom – owocowe, co rośnie, lasowe tyz* (matK: Fs); (Fs, Jw).

LASOWY II *rz. mos* **‘członek rabunkowej bandy po II wojnie światowej’:** *Lasowy – to byli z tyj bandy, co kradli, a nie walcyli* (matK: ŁW); (Fs, ŁW).

LATA DŁUGIE **‘przez wiele lat’:** *Dzieci bylektore majom ojców lata długie, a my, my tak miały* (KorpSp: Kc).

LATAK *rz. mnż, pszcz.* **‘otwór w ulu, którym wylatują i wlatują pszczoły; na zimę otwór ten jest zabezpieczany przed myszami metalową zasuwką ze szczelinami; zob. też: LOTNIK II; 📷 Tabl. III’:** (matK: ŁW).

LATARKA *rz. ż* **‘ręczna latarka elektryczna na baterie; zob. też: BATERKA w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** (matK: Nd, Tr).

LATARNIA *rz. ż, daw.* **‘rodzaj czworokątnej, przenośnej lampy z szybkami po bokach, do której wkładano KAGANEK lub świeczkę, używana głównie do oświetlania stajni; 📷 Tabl. III’:** *Lampas* || *latarnia* (matK: Fr); (CzG, Fr, Tr). [**kaganek** – Rp; **lampas** – CzG, Fr, Łp, Nd]

LATAWICA *rz. ż* **‘z potępieniem o kobiecie uganiającej się za mężczyznami; zob. też: GÓNIOCHA’:** (GrJMSp 244); (plBłachut: Fr).

LATAWICNE ZIELE **‘niska roślina rosnąca dziko, ale spotykana też w ogrodach, o zielonych, mięsistych liściach ułożonych w okółkach po trzy lub naprzeciwległe, dawniej po zerwaniu z nich skórki przykładało się je na ranę lub ropiejące wrzody, młode, soczyste liście jedzono; rozchodnik wielki (*Sedum maximum* Sut.); zob. też: KANIE SADŁO; 📷 Tabl. I’:** *Lotawicne ziele jak lwie pasce* (matK: Fr).

LATAWIEC *rz. mż*

1. **‘niska roślina rosnąca dziko, ale spotykana też w ogrodach, o zielonych, mięsistych liściach ułożonych w okółkach po trzy lub naprzeciwległe, dawniej po zerwaniu z nich skórki przykładało się je na ranę lub ropiejące wrzody, młode, soczyste liście jedzono; rozchodnik wielki (*Sedum maximum* Sut.); zob. też: KANIE SADŁO; 📷 Tabl. I’:** (matK: Kc, Nd).
2. **‘unoszący się w powietrzu pyłek DMUCHAWCA’:** (matK: Nd).

LATO *rz. n*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Aniby człowiek nie wierzył, ze w lecie jesce widno* [o tej porze dnia] (matK: Kc); *Delinka na lato* (matK: Kr); *Derkók nie robimy w lecie* (matK: Jw); *Bez światowom wojne to my biyduwali. Bez zime to sie przondo, ale w lecie?!* (matK: Łp); (ogsp.).
2. **‘widoczny na poprzecznym przekroju drzewa pierścień, będący efektem jego rocznego przyrostu’:** *Lata* || *słoje* (matK: Kr).

zob. fraz.:
LATA DŁUGIE
TELE LATA

LATOREŚĆ *rz. ż* **‘pęd wyrastający na drzewie w danym roku; latorośl; zob. też: LATOROŚĆ; 📷 Tabl. I’:** *Latoreść* || *ratoleść* (matK: ŁN).

LATOROŚĆ *rz. ż* **‘pęd wyrastający na drzewie w danym roku; latorośl’:** *Latorość* || *ratolyść* || *latorózga* (matK: Tr); *Latorość, co pusco* (matK: Nd); *Po trzi latorości sie kładzie na powonzke* [cedząc mleko owcze] (matK: Rp). [**latoreść** – ŁN; **latorózga** – Tr; **ratoreść** – ŁN, Łp, Rp, Tr]

LATORÓZGA *rz. ż* **‘pęd wyrastający na drzewie w danym roku; latorośl; zob. też: LATOROŚĆ; 📷 Tabl. I’:** *Latorość* || *ratolyść* || *latorózga* (matK: Tr).

LATOSNY *przym.* **‘związany z latem, pochodzący z lata; zob. też: LETNI’:** *Latosne kwiotki* (matK: Tr).

LATOŚ *przysł.* **‘w tym roku, który obecnie trwa; tego roku’:** (matK: Fr, Kr).

LATOŚNI *przym.* **‘związany z latem, pochodzący z lata; zob. też: LETNI’:** *Góry zawse przciongały śmiałyk ludzi, takik, co to sie nie boli ani wilka, ani niedźwiydzia. Nie strasno im była zima i dujawica, latośnio spiykota cy burza z pieronami* (SpCzyt 88: CzG); (CzG, Rp).

LATOŚNIK *rz. mos, daw.* **‘wczasowicz wynajmujący pokój w lecie; zob. też: LETNIK’:** *Na lato zjechali sie – wiycie – do nos studenci, neji starsi letnicy. Zakla ta nie usiadnies dzie dobrze, to ta nie wiys, co mos robić. I u nos tak było. Za Madziarók i za Cechók nie mieliśmy tu ani jednego latośnika* (GazPod 1932, nr 33: 5: Jw).

LATOŚNY *przym.* **‘związany z latem, pochodzący z lata; zob. też: LETNI’:** (matK: CzG, Jw, Tr).

LATOWISKO *rz. n, past.* **‘letni wypas na hali’:** *Jak wracajom juhasi z tego latowiska* [po spędzeniu lata na hali] (matK: Rp).

LATOWY *przym.* **‘związany z latem, pochodzący z lata; zob. też: LETNI’:** *Letny dziyń, latowy dziyń* (matK: Nd); *Latowo pora* (matK: Fs); (Fs, Kr, Nd).

LATUŚNY *przym., str.* **‘o ubiorze: noszony w lecie; letni’:** *Latuśno copka* (matK: Dr); *Latuśno copka, mozno w lecie nosić* (matK: Rp); *Potargoł mi sie latuśny wigon* (CoWś 260: Nd); (Dr, Nd, Rp).

LATUWAĆ *cz. ndk* **‘spędzać gdzieś lato’:** *Becie tu latuwać* (matK: Dr).

LATYM *przysł.* **‘w lecie’:** *Latym chodzom* (matK: Jw); *Robota na pańskim zacynała sie latym o sóstyj godzinie. Zbyrk dzwónka nakazuwoł sie stawić przed domym zarzondcy. Ón ta juz wiedzioł, dzie ftory pudzie robić. Chłopi z rana śli kosić łonki abo zboza, zaś baby sły do pola przewracać i susyć. Kied przisła jesiyń, chodziyli kopać grule. A kied przikurzył śniyg, młóciyli zboze cepami we dworze. Pon zomku mieli duzo zboza, totyz schodziyło im cynsto do marca* (SpCzyt 108: Nd); *Tak mu jakosi zycie leciało, latym seł na kosor za bojtara, zime tam u brata przetrzimoł* (GrJMSp 175); (Jw, Nd, Tr).

LAWINA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Lawiny w Tatrak* (matK: Jw).

LAWOREK *rz. mnż* **‘mały LAWÓR’:** *Laworek to jes tako mniyjso miska, tako miydnicka* (matK: Fr); *Kied juz stanół na środku placu, lyce zawionzoł na kłónicy, doł kóniowi obrok i wołoł se dali: – Fto piyrsy kupi, tyn lepi trafi! – Gazdynie chytro obtocyły wóz. Wypatrzuwały, co by sie ftoryj do warzynio przidało. Jedna wziyna za smaty bioły laworek, drugo litrowom dynerke, trzecio cyniane gornecki i lakuwanom misecke z kwiotkami* (SpCzyt 77: Nd); *Roz było, a w wiecór juz choćkiedy, watre sie polyło, brr, kazdy zimny był, a i... nad, nad rzyckom jesce sie tamok cosi kuchciyło po całym dniu roboty, jak tak, spocony, siu. Dóma nie było tam łazienek, coby sie kompać, moze w jakim laworku, to by sie moze umył* (Kc); (Fr, Kc, Nd).

LAWÓR *rz. mnż* **‘miednica; 📷 Tabl. II’:** *Lawór* || *miska* || *miydnica* (matK: Kr); *Miydnica* || *lawór do umywalki* (matK: ŁN); *Lawór to był taki zelazny, my mieli w dóma bioły, ale i choćfto mioł biyławy. Tyn lawór stoł koło pieca i do niego my loli wode, coby sie rano umyć. Stoł ón na takim drewnianym stołecku, w środku była dziura i do niyj włośnie sie wkładało tyn lawór. Loło sie wody przigrzotyj na blachak i tak my sie myli. Nie ino rano sie myło w lawórze, bo i w sobote tyz, jak sie człowiek kómpoł na niedziele, to wanny nie było i trza było umyć sie na lawórze* (pmMiś: CzG); *– A takie nacynie, we ftorym sie przigotowuwało ciasto na chlyb? – To to korytko było, drewniane takie, na potym to juz se kupuwali takie balijki okrongłe, nieokrongłe, jak juz były te blasane takie, jak ftosi juz ni mioł korytka, bo ni mioł fto zrobić, bo po pewnym casie ni mioł fto zrobić tyf. Bo jo jak pamiyntom, to mieli korytko zrobione, ale jak sie rozleciało, to juz potym trza było kupić jakomsi balijke i w tym wy... abo lawór, nody to, to niby miydnica, niy? To sie wołało lawór, na laworze. Jo jesce mom tutok taki lawór, co mi mama dała, jak jo sie wydała do Łopaty, co zebyf miała na biołe ciasto. Korytków normalnie miała na chlyb, to tata mi wystrugoł jesce, tata wys... wyrobiył z wiyrzby, z pnioka wiyrzby zrobiył to korytko i do dziś jesce tamtyn lawór mom taki duzy. Juz jes nedy poobijany, ale jesce słuzy nom, jak przinojmniyj jak bijyme świnie, to juz jes, mo sie gdzie, do cego położyć miyso i tak dalij, haw siedzi na stry... na piyntrze wyrucony* (MMilMCK: Nd); *Tyz warto zauwozynio przi samym piecu stoji stojok, gdzie jes w nim lawór, mało konewka na wode i u góry małe lustro, a w bynkarcie pieca jes kociołek z ciepłom wodom, rano cy wiecór, cy sie z pola przisło, była moźliwość uloć se ciepły wody i obmyć sie. To była tako wygoda na tamte casy. Zostympuwało dzisiyjsom łazienke* (Iwan 3: Nd); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**miednica** – Kr, ŁW; **miska** – Kr; **miydnica** – Fr, Fs, Kr, ŁN, Nd; **miyndnica** – ŁN; **myjnica** – CzG, Nd]

LBY LBY *wykrz.* **‘okrzyk, którym przywołuje się gęsi; zob. też: LIBA LIBA’:** (matK: Rp).

LEBIODA *rz. ż* **‘chwast rosnący na polach i w ogródkach, jedzony dawniej w okresie przednówku lub w latach głodu; komosa biała (*Chenopodium album* L.); 📷 Tabl. I’:** (matK: CzG, Fr).

LEBIODKA *rz. ż* **‘roślina wieloletnia, zwana popularnie oregano, dorastająca do 80 cm, o drobnych różowych lub fioletowych kwiatach zebranych w kwiatostany oraz jajowatych liściach z drobnymi, prześwitującymi punktami (gruczołami wytwarzającymi intensywnie pachnące olejki eteryczne); roślina lecznicza, w medycynie ludowej wykorzystywana m.in. jako środek dezynfekujący i moczopędny, używana też jako przyprawa kuchenna do mięs, sosów, pizzy; lebiodka pospolita (*Origanum vulgare* L.); zob. też: MAJERON; 📷 Tabl. I’:** (RadwSłR 43: Fr).

LEBO *spój.* **‘łączy współrzędne zdania lub ich równorzędne części, wyrażając możliwą wymienność w obrębie opisanych nimi sytuacji, z których każda wyklucza pozostałe; lub; zob. też: ABO I’:** *Naroz durkło do głowy sewcowi i sepce krawcowi do ucha: – Wiys co? Pudyme na wandry, bedeme łazić po dziedzinaf i caruwać, prorokuwać i strasyć karcmorzów, to wtedy wyzyrka lebo nocnik bedom, ino trza sie nom stela brać, pokla jesce*

widno na polu, bo potym cie hajto pohusko psym, a do chałupy nie puści (BalNS 111: Fr).

LEBO... LEBO *spój.* **łączy współrzędne zdania lub ich dwie równorzędne części, wyrażając wzajemne wykluczanie się opisanych nimi sytuacji, z których tylko jedna jest w danej chwili możliwa; zob. też: ABO... ABO':** *Św. Jantoni ino ceko, zeby sie fto pomodlół do niego, to choćco nojdzie, lebo tysioncke, lebo godzinke, lebo inom wec. Ale z pomiyndzy tyf syćkif świyntyf nohonorniyjsy i nośmizniyjsy panuje nad wielgim ółtarzym św. Michoł, archanioł, tyn, co to kazdom duse wozy lebo do piekła zruci, lebo puści do nieba* (BalNPK 42: Fr).

LEBOSEK *rz. mnż, kuch.* **'pszenna bułka':** (matK: Kc).

LECIEĆ *cz. ndk*

1. **'o ptakach, owadach: przemieszczać się na skrzydłach':** *Wystyrmali sie wysoko, przenosiyli se grabine ze skały na skałe, a kie juz inacy sie nie dało, spomogali sie powrozami i hokami. Bo orle gniozda były wysoko, a orlica, kie dożrała cłeka, to z daleka leciała bronić* (SpCzyt 88: CzG).
2. **'o przedmiotach: przemieszczać się w powietrzu w określonym kierunku, zwłaszcza dzięki ruchom powietrza':** *Dookrongła sie ruci to plowy, lekkie zostajom blizyj cłowieka, a zboze ciynzyjse to leci dalyj cłowieka* (matK: Kr); *Iskry lecom* (matK: ŁN); (Kr, ŁN).
3. **'o człowieku i zwierzętach: biec szybko; pędzić':** *Leci galopym* (matK: Dr); *W dyrdy leci* (matK: Fr); *Leci || biego || dyrdo* (matK: Fs); *Leci po dziedzinie* (matK: Jw); *Kie leci, to dyrdo* (matK: Kr); *Zeseł z wozu i uciyko; leci i leci, co raty Boskie* (matK: Łp); *Leć za nim, to go ułapis* (matK: Rp); *A za mnom leci mój kolyga, a jo przodkiym z bratym, a jemu sie ozwionzoł bót, tak ón se zostoł zwionzać* (BubSpT 22: CzG); *Dzieci, słuchojcie, harbata na frystyk zaparzono w rynecce, to se nalywojcie, jo lecym na ogród po jarziny do polywki* (Nd); (ogsp.).
4. **'spadać, opadać; też o śniegu, deszczu':** *Pocesuje sie, kłaki lecom drobne* (matK: Fr); *Świyrcki z óc lecom* (matK: Fs); *Paździyrze lecom* (matK: ŁN); *Sipi dysc, jak leci* (matK: ŁN); *Kaśtany lecom w jesiyni* (matK: ŁN); *Hruby dysc leci* (matK: Nd); *Taki śniyg drobniucyńki leci, nic nie znać* (matK: Rp); *Wyzganiajom sie chmury, krapki lecom* (matK: Tr); *Podyma to u przodku, coby dysel nie lecioł, na przednif śnicaf* (matK: Fr); (ogsp.).
5. **'udawać się gdzieś z pośpiechem, zwykle dla załatwienia jakiejś sprawy':** *Lecieć na gajs* (matK: CzG).
6. **'o obiektach technicznych: podupadać, być w coraz gorszym stanie':** *Budowa cołkiym leci, syćko trza naprawiać, a tu piniyndzy ni ma, tyn koncik jednom izbe momy, ni momy sie dzie podzieć* (NitschWPTG 52: Tr).
7. **'o płynie: sączyć się, płynąć':** *Ale rznie, ale leci* [o wodzie] (matK: Fr).

zob. fraz.:
LECIEĆ NA {*cosi*}
LECIEĆ [i syn.] ŚWIŃSKIM DYRDYM

LECIEĆ NA {*cosi*} **'być pazernym, starać się coś komuś odebrać':** *Na cyje leci, ale swojego nie do* (matK: Łp).

LECIEĆ [i syn.] **ŚWIŃSKIM DYRDYM 'żartobliwie: biec szybko drobnym krokiem':** *Wartko, świńskim dyrdym leć* (matK: ŁW); (ŁW, Nd).

LEDACY *przym.*

1. **'o rzeczach materialnych: lichy, kiepski; zob. też: LADACY w zn. 1.':** *Okrutnie daf ledacy* (matK: ŁN).
2. **'o zdrowiu: słaby, marny; też o człowieku mającym takie zdrowie':** *Ledacy – kie słabowity, chorowity* (matK: Tr); *Ledace, mizerne* (matK: Tr); (Tr).

LEDAKIEDY *przysł.* **'wskazuje, że czynność, zdarzenie powtarzające się wielokrotnie, dokonuje się w nieokreślonym dokładnie czasie, w różnych odstępach czasu; czasami, niekiedy; zob. też: CHOĆKIEDY':** *Ledakiedy = choćkiedy, casym* (matK: ŁN).

LEDWIE I *przysł.*

1. **'wyraża intensywność cechy, zjawiska, stanu, czynności itp. w tak niewielkim stopniu przysługującą wskazanej osobie lub rzeczy, że bardzo mało brakuje, by coś nie miało w ogóle miejsca, nie doszło do skutku, nie udało się; zob. też: LEDWO':** [Z bajki] *Liska ino na to cekała, co mogła chytro pozbiyrała, zjedła, a jedyn okruf syra wziyna prze wilka, ale juz nie fciała wilka wiyncyj ze sobom na poluwanie brać. Roz zaś go spotykała w lesie i mu sie uzolo, jak to je choro, ze ledwie łazi* (...). *Zacyni go* [wilka] *młócić i tak go domłóciyli, jaz mu ogón odciyni, a ón ledwie z zyciym uciók* (KorpSp: ŁW).
2. **'bardzo niedawno, chwilę temu, dopiero co':** *Ledwie sie hań wyskroboł* (matK: Rp); *Ledwie, wiycie, Pieter pociongnół za ogłówke, naroz karcmorz zamiyniył sie na piyknego kónia. Jesce Pieter wtedy takiego kaśtana nie widzioł, tłusty jak bujok w stajni, wysoki, zebyś nie wyhipnół na niego bez stołecka. Ogón długi do samyj ziemi, zgrziwa zapleciono we warkocyki i na głowie huzda z cyrwonyj bryzuwanyj skóry, koło ocu dwie kapy, ponad*

ocy reciazka z blaskami mosionznymi (BalNS 134: Fr); (Fr, Rp).

LEDWIE II *spój.* **‘przyłącza zdanie podrzędne, wyrażając relację bezpośredniego poprzedzania w czasie przez zdarzenie opisane w tym zdaniu – zdarzenia, o którym mówi zdanie nadrzędne; opisywane zdarzenia następują po sobie tak szybko, że niewiele brakuje, by nastąpiły jednocześnie’:** *Ledwie zef usła, a juz przisеł* (matK: Łp); *Była przedostatnio niedziela przed Wielkanocom. Ledwie skóńcyła sie Wielko Mso, ucichły zwóny, a juz od wyśniego kónca sły dziywcynta ze śmiertuskom* (SpCzyt 120: Nd); (Łp, Nd).

LEDWO *przysł.* **‘wyraża intensywność cechy, zjawiska, stanu, czynności itp. w tak niewielkim stopniu przysługującą wskazanej osobie lub rzeczy, że bardzo mało brakuje, by coś nie miało w ogóle miejsca, nie doszło do skutku, nie udało się’:** *Ledwo dycho* (matK: Dr); *Ledwo na nogaf stojym, takie mom te nogi dziadowskie* (matK: ŁW); *Jo stłukła* [zjadłam z trudem] *ty grule ledwo, ledwo* (matK: Rp); *Dychawicny, co ledwo dycho* (matK: Rp); *Ledwo dycho, zatko mu parchet* (matK: Tr); (CzG, Dr, Łp, ŁW, Rp, Tr). [**ledwie** – ŁW]

LEGITYMACYJO *rz. ż* **‘ogpol. legitymacja’:** (matK: ŁW).

LEGNÓĆ *cz. dk* – **LYGAĆ** *ndk* **‘położyć się (do spania lub dla odpoczynku)’:** *Noji juz potym wiecór podojółek, poryftowółek sićko, powiecerzoł, ej myślym se, trzeba bedzie legnóć, zmówiyłek pociórz, ale mi przisło na mysel to pudełko zaś, coz to za pudełko moze być* (BubSpT 63: Jw); *Wcora mnie wziyny strasne drzimoty, ległak na pościyl, a dzieci ta tyz fnet popraskało. Lampa zgasła, bo chybło gajsu, neji w całyj izbie zrobiyło sie ciymno. Kie stary obocół, ze sićka śpiom, pozrucoł portki, kosule i natar sie okowitom. Słysałak na spaniu, jak zbyrcoł na śklonkak, nale przestoł* (SpCzyt 148: Jw); *Lygom pod pryc albo pod ławe, nojcynści jak dysc loł, to do popiołu. Casym sie ta cłowiek i spolył, jak juz piekło bardzo, no to wtedy wyciongnół sie, ale kosula spolono, nogawice, spodnie spolone. Takif chodziył jak Cygon* (BubSpT 74: Kc); *Jak do góry gymbom sie legnie, to coś dusi cłowieka. Ni moze sie nijako rusyć, ani rynkoma ani nic. Jak sie lygo na łózku, to trzeba noge na noge załozyć albo sie nie kłaś do góry brzuchym, ale se lygać na boku, to ta mara nie przilygo. No iście* (ŚlizPPN 62: Kc); *– No, to pódź – otworzył młynorz dźwiyrze – i legnij se, dzie mozes* (BalNS 115: Fr); *Pytołef sie go, to ón jak prziseł, to tak, no lóg na ławke i nogami okrutnie smyroł. To tak bocym, jak dziś, co tak mu zimno było, bo to nie było odziywań* (RnS 163: ŁN); (Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp).

LEGOTAĆ *cz. ndk* **‘łaskotać; zob. też: CLIWIĆ w zn. 1.’:** *Legoto go* (matK: Dr).

LEGOWISKO *rz. n* **‘prymitywne miejsce do leżenia, spania człowieka’:** *Lezysko* ‖ *legowisko* (matK: ŁN); (ŁN, Nd, Tr). [**lezysko** – Kr, ŁN, Łp, Nd, Tr]

LEGUTKI *przym.* **‘ogpol. lekutki’:** *Sufelka legutko, coby nie usiyłył rynke* (matK: Fr).

LEGYNDA *rz. ż* **‘ogpol. legenda’:** *Marynka, kied to zbocyła, roześmioła sie i rzekła: – No, witojciez, swoku, w nasyf progaf. Nie dziwujcie sie tak, jo tu oprowodzom turystów po zomcysku, opowiadom jego dzieje, legyndy, pokazujym, co tu jesce zostało* (KonkLit 2024: 156–157: Nd).

LEJAWA *rz. mos* **‘gaduła’:** *Gadula* ‖ *lejawa* (matK: Dr).

LEJBA *rz. ż* **‘intensywny deszcz’:** *Papracka, kie trza kopać grule, kie tako lejba* (matK: ŁN).

LEJBIK *rz. mnż, str.* **‘jeden z elementów stroju kobiecego, kaftanik bez rękawów zakładany na białą KOSULĘ, dopasowany w stanie, rozcięty z przodu i zapinany na guziki, wykonywany z różnorodnych tkanin, głównie AKSAMITU lub TYBETU, mający u dołu doszyte KALYTKI. Czasem *lajbik* jest na stałe przyszyty do KANAFOSKI; zob. też: LAJBIK w zn. 1.; 📷 Tabl. IV’:** *Na kosule ubiyro sie corne kamizele. Lejbiki, no, te z jangliji, wiycie, to po piyrsyj wojnie światowyj zastompiono kamizelami. Nie som juz tak paradnie zdobione, jak lajbiki, ni majom bulek, ino takom falistom linie z jangliji na stójce* (pmKosz: Nd); *– No dy to ka... była, no katana sie nazywała, to była bluzka, bluzka to była katana, no to była usyto na takom mode jakomsi zaś, jak wtedy była, ze z długim rynkowym i, neji tu jakosi tam było w pasie tak dziesi przizbiyrano troche, noji tak, ka... katany takie wiys, no swedrów nie było, no to były takie usyte jako, no tako no, zaś sie powiym lejbik, no nie jako lejbik, bo lejbik to kamizelka. Ale tako na wzór takiego, no jo wiym, zakiecika, ale takiego tu, wiys, noji moda tako była, było krótkie i tu do obsywki wsyte, noji to sie nazywało anglicianka, tako katana. To takie cosi jako zakiecik, no* (Jw); *– No, no, no to dobrze. O tym modelu elegancji to nase babki miały takie wselnijakie zasady, dziś sie juz o nif nie pamiynto. Chustecka, ta delinka, cy by była tybetka, cy śtofka, to tyn kóniec, co był tu na plecaf, to mioł sie*

spiyrać równiutko na środek pleców, to znacyło, ze na tom środkowom gałonzke tyf ozdób na lejbiku, na gorsecie (Nd); (Jw, Nd).

LEJBUSIUWATY *przym.* **‘mający naturę LEJBUSIA’:** (CoWś 230).

LEJBUŚ *rz. mos* **‘z dezaprobatą o człowieku leniwym, wymigującym się od pracy; leń, próżniak’:** *Ś niego to taki lejbuś! Nie weźnie sie do zodnyj roboty, a w dóma biyda* (CoWś 230: Nd); (NaSp 100: 18); (Nd).

LEJE JAK Z DURŚLOKA ‘deszcz pada bardzo intensywnie’: *Z nieba leje jak z durśloka, a óna ci godo, ze dziś „pada”. Zacnie sie zima, to ta przeniom tyz śniyg „pada”, choćby kurzyło. Choćby od kurniawy świat sie zamrocół, to jyj „stale pada”* (SpCzyt 94: CzG).

LEJISTY *przym.* **‘lejący się, ciekły’:** – *Kapusta była z grzibami, potym grule z grochym. – Zupa grochówka. – I co? Gałuski z makiym. – Jesce był kompot na ostatku ze śliwek. – To do tego kompotu cosi tam przciyniali, ze ón był nie taki lejisty jak i dziś, ba taki, taki troche zawiysisty, kielozby cosi monke, jo nie wiym, co tam dawali* (Jw).

LEKAWO *przysł.* **‘lekko, delikatnie’:** *Noji burzi, ale ta tak lekawo: – Babuś, babo, e, puśze! E, ta baba ta nie wartko puscać, niy, burzi drugie roz: – Babuś, babo! E, otwórz-ze! E, ta baba nie otwiyro* (BubSpT 139: Rp).

LEKCE SOBIE WOZYĆ ‘lekceważyć coś, kogoś, nie dbać o coś, kogoś’: (matK: Rp).

LEKCEWOZNY *przym.* **‘ogpol. lekkomyślny, nieroztropny; zob. też: LEKKOMYŚLNY’:** *Jak ktory był lekcewozny, to nie patrzył na to, co dziywcyna bedzie miała, jako była, byle ładno, byle sie ozynić* (pmBlin 62: Jw).

LEKCHAWY *przym.* **‘nieco za lekki; zob. też: LEKKAWY’:** (matK: Fr); (Fr, Tr).

LEKCHI *przym.* **‘mający relatywnie niewielki ciężar, nieciężki; lekki; zob. też: LEKKI w zn. 1.’:** (matK: Fr).

LEKCHO *przysł.* **‘ogpol. lekko; zob. też: LEKKO w zn. 1.’:** *Ciapnóć kogosi – uderzić lekcho* (matK: Fr); *Lekcho pokrzipkuje* (matK: Fr); (Fr).

LEKCHOMYŚLNY *przym.* **‘ogpol. lekkomyślny, nieroztropny; zob. też: LEKKOMYŚLNY’:** (matK: Fr).

LEKCYJ *przysł.* **‘stop. wyższy przysł. LEKKO; lżej’:** (matK: ogsp.).

LEKCYJE *rz. nmos* **‘zadanie szkolne do odrobienia w domu’:** *Lekcyje odrobić, jak nie, to dostanie smary || dostanie na papiyrowe gałuski* (matK: ŁN); (ŁN, Nd).

LEKCYJO *rz. ż*

1. **‘ogpol. lekcja szkolna’:** (matK: Fr, Fs, Jw, ŁN, Rp, Tr).
2. **‘tekst czytany w kościele katolickim przed Ewangelią’:** (matK: ŁW).

LEKCYJSY *przym.* **‘stopień wyższy przym. LEKKI; lżejszy’:** *Drewniane pojymniki majom kształt okrongły. Takie jak safel, kiernicka, konewka, putnia, dziyzka, skopiec, noji wiadra drewniane okrongłe, ftore były na stałe zawiysone w studniaf i my takie wiadro mieli na dole. Jak sie zuzyło, zamiyniylimy na blasane, bo blasane było lekcyjse, nie trzeba było telo siyły do przekroncanio korbom, jak na drewniane* (Iwan 46: Nd); (ogsp.).

LEKIE *rz. nmos* **‘płuca u krowy’:** *Lekie wyrucone przi bojsku* (matK: Fr).

LEKKAWO *przysł.* **‘nieco za lekko’:** (matK: Kr).

LEKKAWY *przym.* **‘nieco za lekki’:** (matK: Dr, Łp, Nd, Rp, Tr). [**lekchawy** – Fr, Tr]

LEKKI *przym.*

1. **‘mający relatywnie niewielki ciężar, nieciężki; lekki’:** *Lekki || letki, leksy || lekciyjsy* (matK: Fs); *Lekki, lekućki || lekciyjsy, nojlekciyjsy* (matK: Kc); *Lekkim dachym kryli* (matK: ŁN); *Pyrlik lekki młot* (matK: Łp); *W mieście lekkie zycie* (matK: Łp); *Tota para w doline idzie, bo jes ciynzko, a tota do góry, bo lekko* (matK: Rp); *Dookrongła sie ruci to plowy, lekkie zostajom blizyj człowieka, a zboze ciynzyjse to leci dalyj człowieka* (Kc); (ogsp.). [**lekchi** – Fr]
2. **‘niewymagający wielkiego wysiłku fizycznego lub umysłowego, prosty w realizacji; łatwy’:** *Grabiynie lekcyjso robota* (matK: Łp); *Juhaska to nie jes takie zycie lekkie, poniywiyrka jak pieron, musi być zdrowy człowiek, bo pogody nie wybierecie i to tak wom godom, co to musi być człowiek twardy na to. I musi go to ciesyć, bo jak niy, to nie bedzie, no* (Rp); *– Jo od kiedy dojym krowy? Oh, Boze! Jak musiołef mieć osiymnoście roków abo siedymnoście roków, jak dojym krowy. – To trudno sie naucyć? – No, a nie trudno! Bardzo lekko robota, ino fcieć sie naucyć, ino fcieć robić* (pmJerd: Fr); (ogsp.).
3. **‘o posiłku: lekkostrawny, nieobfity’:** *Rano sie jadło frystyk, a potym obiod był jaz po połedniu, to długo było wytrzimać, to my robiyły podobiod, coby nifto z głodu nie umar. Na tyn podobiod to trza było ino cosi lekkiego, coby jacy kapke kiski napełnić, to abo moskola my upiekły, abo chleba z masłym zachyciyły, abo cosi jacy takie trosecke. W pole my poobiadu nie brały, bo juzyna była*

na zogónie (plSarna: Jw); Somsiada: (...) *przisłaf z radośnikiym, przyniesłaf Irince polywecki z kogutka ze zociórkom. Jak sie pleko, to jodło musi być lekkie.* Irinka: – *Bóg ci zapłoć, somsiado, ponuknym sie, a ty siadnij na file u nos* (Czard 71: Nd); (Jw, Nd).

4. **'o elemencie ubioru: wykonany z cienkiego materiału':** *W lecie to nom kabota nie trza było, bo ciepło. Kabot to my nazywali i tyn co chłopi nosiyli, i tyn co baby. Ino babskie kaboty to były inkse, bo lekcyjse jak te chłopskie i inacy usyte* (plSarna: Jw).

zob. fraz.:
LEKKI CHLYB
LEKKI [LEKUĆKI] JAK PIÓRKO
MIEĆ LEKKOM RYNKE

LEKKI CHLYB *kuch.* **'chleb lekkostrawny':** *Jarcany lekki chlyb* (matK: Tr).

LEKKI [LEKUĆKI] JAK PIÓRKO 'z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo lekki': *A ón se myśli tak: – E, takom chudom babe to jo, przecie jescef skrzepki chłop, to jom uniesym. No dobrze. Ale jak mnie poniesies, to musis nie godać, ze ci ciynzko. No to dobrze. Wzion na plecy i tako była lekućko jak piórko* (BubSpT 92: Kr); (Kc, Kr).

LEKKO *przysł.*

1. **'bez trudu, wysiłku; lekko':** *Lekko jedzie* (matK: Tr); *Lekko iś* (matK: Fs); (Fs, Tr). [**lekcho** – Fr; **leko** – Kr]
2. **'bez żadnych trudności, kłopotów; łatwo':** *Lekko sie stracić* (matK: CzG); *Zeby było lekcyj* (matK: Kc); (CzG, Kc). [**leko** – Kc]
3. **'nie wykazując troski o coś, nie dbając o nic':** *Śpekulant, umiy kumśtuwać, umiy lekko zyć* (matK: Kc).
4. **'nieintensywnie, łagodnie, nieznacznie':** *Lekko go uderzył* (matK: Nd); *Mieli być tromami. Wojtek i Józek, jako drwale, kazdego uciyni lekko kijym bez ramie, a potym układali im rynki na pozdłuż ciała. To miało znacyć, ze okrzesujom tromy z gałynzi* (SpCzyt 60: Nd). [**leko** – Fr]

zob. fraz.:
LEKKO MIEĆ {*cosi*}
LEKKO MYŚLEĆ
LEKKO ZYĆ
MIEĆ LEKKO W GŁOWIE
NIC NA ŚWIECIE LEKKO NI MA

LEKKO MIEĆ {*cosi*} **'lekceważyć coś':** *Ón to tak se lekko mo* (matK: Łp).

LEKKOMYSELNY *przym.* **'ogpol. lekkomyślny, nieroztropny; zob. też: LEKKOMYŚLNY':** *A babka tam była przi krowak z oj... z tym dziadkiym i tam sie ociec narodziół w górak. Naprowde! Lekkomyselny cy kigo frasa, ze nie wzion babe du dómu, ba tam sie narodziół. Noji, noji dobrze sićko było i wse gwarzi: tuk sie narodziół w tyk górak, ociec mój* (RnS 95: Jw).

LEKKO MYŚLEĆ 'nie przejmować się obowiązkami, postępować lekkomyślnie': *Tak lekko myśli, nie staro sie o nic* (matK: Łp).

LEKKOMYŚLNIK *rz. mos* **'człowiek lekkomyślny, nieroztropny':** (matK: Łp).

LEKKOMYŚLNY *przym.* **'w znaczeniu ogólnopolskim; nieroztropny':** *Tako było rozprósno || lekkomyślno, jak mo gros jaki, to rozpusco* (matK: Dr); (CzG, Dr). [**lekcewozny** – Jw; **lekchomyślny** – Fr; **lekkomyselny** – Jw]

LEKKO ZYĆ 'żyć cudzym kosztem, samemu unikając pracy': *Kumściorz || śpekulant, umiy kumśtuwać, umiy lekko zyć* (matK: Kc).

LEKO *przysł.*

1. **'bez trudu, wysiłku; lekko; zob. też: LEKKO w zn. 1.':** *Ksiondz, kie prziseł na religijom, to coby jak mucha leko leciało, to jom słychno było. Nie ta jak dzisiok, ze mu hipcom do sutany. Była dyscyplina* (GrJMSp 311); *Spodobały sie mu jyj piykne, corne warkoce, gymbusia jak rózycka i to, ze w tońcu nosiyła sie leko jak sarna, ftoro przeskakuje bez potócek* (SpCzyt 67: Kr).
2. **'bez żadnych trudności, kłopotów; łatwo; zob. też: LEKKO w zn. 2.':** *Ale koledzy sie dowiedzieli, ze jakby mieli cornoksiynznickom ksionzke, ze im bedzie leko zyć na świecie. Skarby zacytuwać, wycytuwać to sie im dobrze powodzi* (BubSpT 72: Kc).
3. **'nieintensywnie, łagodnie, nieznacznie; zob. też: LEKKO w zn. 4.':** *Odstote mlyko słodkie (tak z piynć litrów) podgrzywo sie je na takie leko ciepłe, letnie. Podpuscke sie daje* (pmJerd: Fr).

LEKOTAĆ *cz. ndk* **'łaskotać; zob. też: CLIWIĆ w zn. 1.':** (matK: Tr).

LEKSY *przym.* **'lżejszy':** (matK: Dr).

LEKTÓR *rz. mos* **'osoba czytająca lekcje w czasie mszy świętej':** *Śtyrdzieści roków jef był lektorym w kościele i kantorym zarazym, no. Bo jo śpiywoł nawet oryndzie toto paschalne w so... we Wielkom Sobote* (RnS 61: Dr).

LEKUĆKI *przym.* **'z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo lekki':** *Plowy lekućkie* (matK: Tr); *Barz dobre bóty, a wygodne, a lekućkie! Lekusinkie takie, ze hej!* (plBłachut: Fr); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁW, Tr). [**lekusinki** – Fr; **lekuśki** – Dr, Kc; **lekutki** – Łp, ŁW, Nd, Rp]

zob. fraz.:
LEKKI [LEKUĆKI] JAK PIÓRKO

LEKUĆKO *przysł.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: lekko, łagodnie’:** *Ale kurzi! Tak se lekućko daje* [o śniegu lekko padającym] (matK: Rp); *Wiaterek poduchuje, a las sie lekućko chwieje z jednyj strony na drugom* (FjMEK: Jw); (CzG, Fr, Jw, Łp, Rp). [**lekutko** – Łp]

LEKUSINKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo lekki; zob. też: LEKUĆKI’:** *Barz dobre bóty, a wygodne, a lekućkie! Lekusinkie takie, ze hej!* (plBłachut: Fr).

LEKUŚKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo lekki; zob. też: LEKUĆKI’:** (matK: Dr, Kc).

LEKUTKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo lekki; zob. też: LEKUĆKI’:** *Nie takie były piłki dziś lekutkie, a downo, kiedy namokła piłka, no to...* (KorpSp: Rp); (Łp, ŁW, Nd, Rp).

LEKUTKO *przysł.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo lekko, bez wielkiego wysiłku, łatwo; zob. też: LEKUĆKO’:** (matK: Łp).

LEKWOR *rz. mnż, kuch.* **‘domowy, gęsty, produkt z rozgotowanych owoców; powidła; zob. też: POWIDŁA’:** (matK: Fs).

LELEK *rz. mż* **‘nocny, owadożerny ptak podobny do sowy; lelek kozodój (*Caprimulgus europaeus* L.)’:** *Lelek leleko tak* (matK: Fs); *Kiedysi były lelki, co lelelkały* (matK: Nd); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd, Tr).

LELEKAĆ *cz. ndk* **‘o LELKU: wydawać właściwy sobie głos’:** *Lelek leleko tak* (matK: Fs). [**lelelkać** – Nd]

LELELKAĆ *cz. ndk* **‘o LELKU: wydawać właściwy sobie głos; zob. też: LELEKAĆ’:** *Kiedysi były lelki, co lelelkały* (matK: Nd).

LELIJO *rz. ż* **‘ogpol. lilia, zwłaszcza lilia biała, czyli lilia świętego Józefa; (*Lilium* L.)’:** (matK: CzG, Dr, Fr, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**lilijo** – Łp]
zob. fraz.:
LELIJO BIOŁO
LELIJO KOŚCIELNO
LELIJO UMARTO
LELIJO ZÓŁTO

LELIJO BIOŁO **‘ogpol. lilia biała, czyli lilia świętego Józefa; (*Lilium* L.); 📷 Tabl. I’:** *Biolo lelijo kwitnie na świyntom Anne* (matK: Dr); *Bioło lelijo w śpyrytusie nojlepso na rany* (CoWś 211: Nd); *Samogony, jak se zrobiyli, no to tak jak, ze te liście, liście z leliji świyntego Józefa, no to mocało sie właśnie w tyf samogonaf. Ale to lelijo trzeba było, no to lelijo kwitnie na Matke Boskom Zielnom, w lipcu – niy, w siyrpniu jes Matke Boskom Zielnom, ale na Matke Boskom nasom Frydmańskom, Skaplerznom kwitnie bioło lelijo w ogródku* (Fr); (Dr, Fr, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr). [**lelijo kościelno** – Kr; **lelujo bioło** – Kr]

LELIJO KOŚCIELNO **‘lilia biała, czyli lilia świętego Józefa; (*Lilium* L.); zob. też: LELIJO BIOŁO; 📷 Tabl. I’:** (matK: Kr).

LELIJO UMARTO **‘odmiana lilii o kwiatach koloru ceglastego’:** *Umarto lelijo tako zółto barz jak cegła* (matK: Kc).

LELIJO ZÓŁTO **‘roślina uprawiana w ogrodach, dorastająca do 80 cm wysokości, o szablastych liściach i charakterystycznych kwiatach (zewnętrzne trzy listki są odgięte, a trzy znajdujące się wewnątrz wzniesione); kosaciec żółty (*Iris pseudacorus* L.); 📷 Tabl. I’:** (matK: Dr, Fs, Kr, Łp, ŁW, Rp).

LELITA *rz. nmos* **‘ogpol. jelita; wnętrzności’:** *Lelita || flaki* (matK: Tr); (Fr, ŁN, Łp, Tr).

LELUJO *rz. ż*
1. **‘ogpol. lilia – kwiat ogrodowy’:** *Jego pochowali z prawy strony turnie, óne pochowali z lewy strony turnie. Na nim wyrosła cyrwono lelujo, a na niyj drobno rozmaryjo. Jak rośli tak rośli, jaz sie bez turniom zrośli* (MalPS 151: Jw); (Fr, Jw).
2. *str.* **‘motyw zdobniczy na odzieży w kształcie LELUJI’:** *Zopaski z lelujami. Na suknie ubrało sie zopaske z ciyniućkiego płótna, na ftoryj było widać, piyrse cipki, potym mereżki, a potym wyrostały piykne kwiotki z długimi, pokrynconymi łodygami, to były leluje* (pmKosz: Jw); *Młodo, sykujonc sie na wesele, ubiyrała biyluśkom spodnice, a na niom fartuf z lelujami, ftore jesce było znać na rańtuchu* (pmKosz: Tr); (Jw, Tr).

LELUJO BIOŁO **‘ogpol. lilia biała, czyli lilia świętego Józefa; (*Lilium* L.); zob. też: LELIJO BIOŁO; 📷 Tabl. I’:** (matK: Kr).

LEM *spój.* **‘łączy zdania lub ich części przeciwstawne, skontrastowane w treści; tylko’:** *Nic, nowe lym toto* (matK: Fs); *Syćko na pokos kosom, lym zyto sie na ściane kosi* (matK: Kc); *Lem udaje tak, fce ukozać, ze je pijany; to prze nif lem był* (matK: Łp); *Lem z tobom* (matK: Fr); *Podwalina lem pod stodołe* (matK: Nd); *Nie lem teroz, ale od dawiyn dawna* (matK: Rp); *Telicki, lem telicki był* (matK: Łp); (ogsp.). [**len** – Jw; **lym** – Fs, Kc, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr]

LEN *spój.* **‘łączy zdania lub ich części przeciwstawne, skontrastowane w treści; tylko; zob. też: LEM’:** *Tak ón od niyj poseł i jes tam taki malutkie źródełko, i otar piynte trzi razy o kupline, i wysła z tego źródełka gma. I ón sie w tyj gmie straciył. I ta gma sła do góry. Jak zacyno sumieć,*

tak przisеł taki ladowiec, ze tom Chowańcowom do cysta tam zbiyło. A na Tyborowom len po jednym spadło. Óna sie dziwiyła na to, skond tyn potargus moze wiedzieć – i to był płanetnik (ŚlizPPN 59: Jw).

LENIJA *rz. ż* **'wycięta w lesie droga, będąca granicą podziału terenu leśnego; zob. też: LINIJO w zn. 1.':** *Lenija bez las* (matK: Fs); (Fs, Kr).

LENIJKA *rz. ż*

1. **'szkolny, prosty przyrząd kreślarski z podziałką; zob. też: LINIJKA w zn. 1.':** (matK: Jw, Kc).
2. *bud.* **'długa, cienka listewka; zob. też: LAJSINEK':** *Sponga bodaś dzie przibite – we dźwiyrzaf, dusa wołajom, lenijka tako* (matK: Tr).

LEPIANKA *rz. ż, bud., daw.* **'dom ze ścianami zrobionymi z mieszaniny gliny i słomy pociętej na kawałki oraz glinianym klepiskiem; zob. też: LYPIANKA':** *Lepianka – kocha nie było* (matK: Nd).

LEPIOSKA *rz. ż, past.* **'młoda, jednoroczna owca, mająca pierwszy raz młode; zob. też: JAGNICA w zn. 1.':** *Jagnica || lepioska* (matK: ŁN); (ŁN, Łp).

LEPIYJ *przysł.* **'stop. wyższy przysł. DOBRZE I':** *Motali na motowidle, na hosplu sie lepiyj moce* (matK: Tr); *Wyzdrowioł, juz mu lepiyj* (matK: Fr); *Lepiyj mieć mało, a sprawiedliwie* (matK: Dr); (ogsp.).

LEPIYJ JAK 'więcej niż..., ponad...': *Sionga – lepiyj jak meter* (matK: Fr); *Jo tam robuwoł na koleji, lepiyj jak półscworta roku* (matK: Rp); (Fr, Rp).

LEPKA NA MUCHY 'ogpol. lep na muchy': (matK: Kr).

LEPSY I *przym.* **'stop. wyższy przym. DOBRY':** *A potym raniym sie poli do pieca i gniecie sie na korytku, tyz dome jyncmiynyj monki, jarcanyj monki, dome i potym ze sklepu tyz, jak prziniesiymy tyz pore kilo przisujyme, to jes lepsy chlyb* (BubSpT 98: Łp); *– Niy, znacy, nie wiym, na cym to tam polygo, óna, óna wystawio tyn narzond ro... rodny, tak zwany, jak juz wylatuje, noji ftory trutyń piyrsy, piyrsy, tyn lepsy* [śmiech] (Kc); (ogsp.).

LEPSY II *przym.* **'zdrowszy':** *Juz je lepsy* (matK: Kc); *Okrzepnół, lepsy juz, zdrowy, zywsy taki* (matK: ŁN); *Wylycył sie, lepsy jes* (matK: Nd); (Dr, Kc, ŁN, Łp, Nd, Tr).

zob. fraz.:
LEPSY OD ZADKU
NIEPILO SPYRKA WSE LEPSO OD SWOJEGO SADŁA

LEPSY OD ZADKU 'gorszy od innych': *Niepodarzono idzie jak niezywo z tyf lepsyf od zadku* (Kc).

LESER *rz. mos, now.* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku unikającym pracy; leń, obibok':** (Fr).

LEŚNICÓWKA *rz. ż* **'ogpol. leśniczówka':** *Na Widełkak tyz nie było, ino leśnicówka. To tak ino no rzodko, dziekany tak jak tu* (RnS 46: CzG).

LEŚNICY *rz. mos* **'pracownik służby leśnej zarządzający wydzielonym obszarem lasu, nadzorujący np. lasy gminne, wyznaczający drzewa do ścinki, dbający o sadzenie młodnika itp.; leśniczy':** *Leśnicy flinte mo* (matK: Nd); *Teroz cychujom, sprzedajom na stojonco, ludzie ścinajom i leśnicy idzie, i po... pocychuje im na coło, i wywozom, kazdy wywozi, ale przi tyj wywózce jes leśny gazda. Mniyj wiyncyj ón wiy, fto kupiył, fto moze być tam w lesie, Juz przedtym jechało sto ludzi, a dziś kupi, to piynciu. Noji to jes, pryndzyj to móc przipilnuwać, ni ma kradziezy, wiy, ze tyn jedzie do lasa, to mo tam... to kupiył, tamto kupiył, to wszysko jes w zesitaf zapisane według tyj licytacji. Tyn numer jes kupiony przez tego i telo, i tak, tak to sie wszysko odbywo* (Kc); *Był rzondca Śregier, to był Sudet cieski. Ón był tu rzondcom i leśnicym lasów, bo lasy wsyskie, ftore podlygajom teroz... państwowe, to były pod jyj rynkom* (BubSpT 121: Nd); (Jw, Kc, Kr, Łp, Nd). [**leśny** – Fr, Rp]

LEŚNIOK *rz. mż* **'mały świerk':** (matK: CzG).

LEŚNY I *przym.* **'od rz. LAS':** *Leśne mechy* (matK: Fr); *Corno, leśno ziym* (matK: Nd); *Stary polowac cichućko lecioł leśnym chodnickiym* (SpCzyt 35: Rp); (ogsp.).

LEŚNY II *rz. mos* **'pracownik służby leśnej zarządzający wydzielonym obszarem lasu, nadzorujący np. lasy gminne, wyznaczający drzewa do ścinki, dbający o sadzenie młodnika itp.; leśniczy; zob. też: LEŚNICY':** *Gajowy || leśny* (matK: Fr); *Krocajom syćka, tyn leśny, ta liska i tyn god* [z bajki] (matK: Rp); (Fr, Rp).

zob. fraz.:
LEŚNY GAZDA
SIKORKA LEŚNO

LEŚNY GAZDA 'wybierany w URBARZE człowiek odpowiedzialny za gospodarkę leśną w lasach należących do wspólnoty wiejskiej': *Urbar to tako wspólnota leśno, tam ón był wtedy bodajze leśnym gazdom* (Kc); *Teroz cychujom, sprzedajom na stojonco, ludzie ścinajom i leśnicy idzie, i po... pocychuje im na coło, i wywozom, kazdy wywozi, ale przi tyj wywózce jes leśny gazda. Mniyj wiyncyj ón wiy, fto kupiył, fto moze być tam w lesie, Juz przedtym jechało sto ludzi, a dziś kupi, to piynciu. Noji to jes, pryndzyj to móc przipilnuwać, ni ma kradziezy, wiy, ze tyn jedzie do lasa, to mo tam... to kupiył, tamto kupiył, to wszysko jes w zesitaf zapisane według tyj licytacji. Tyn numer jes*

kupiony przez tego i telo, i tak, tak to sie wszysko odbywo (Kc); (Kc).

LETADŁO *rz. n, pok. III* **'samolot; zob. też: SAMOLOT':** (matK: NB, Nd).

LETARG *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Był w letargu* (matK: Dr).

LETKI *przym.* **'zbyt słabo ubrany w niepogodę':** *Cymu sie nie odziejes, ino taki letki* (matK: Rp).

LETNI *przym.* **'związany z latem, pochodzący z lata':** *Letnie miesionce* (matK: Łp); *Letni cas* (matK: Dr); (Dr, Łp, Rp). [**latosny** – Tr; **latośni** – CzG, Rp; **latośny** – CzG, Jw, Tr; **latowy** – Fs, Kr, Nd; **letny** – Fr, ŁN, Nd]

LETNIK *rz. mos* **'wczasowicz wynajmujący pokój w lecie':** *Letnik || wcasowic* (matK: ŁW); *Goście || letnicy* (matK: Fs); *Letnicy || sezonowcy* (matK: Nd); *Kazde lato tu siedzioł dwa miesionce w Jurgowie, niy, no to letnik ino, w Gojak siadoł, panickók pełno mioł koło siebie* (BubSpT 66: Jw); *Na lato zjechali sie – wiycie – do nos studenci, neji starsi letnicy. Zakla ta nie usiadnies dzie dobrze, to ta nie wiys, co mos robić. I u nos tak było. Za Madziarók i za Cechók nie mieliśmy tu ani jednego latośnika* (GazPod 1932, nr 33: 5); (Fs, Jw, Kc, Kr, ŁW, Nd, Tr). [**latośnik** – Jw; **sezonowiec** – Nd]

LETNY *przym.*

1. **'niegorący, ale i niezimny':** *Letno woda, letne mlyko* (matK: Fr); *Letno woda, letne jodło* (matK: Łp); *Dało sie do wody, do letnyj* (matK: Rp); (Dr, Fr, Łp, Rp).
2. **'związany z latem, pochodzący z lata; zob. też: LETNI':** *Letny cas* (matK: Fr); *Letny, latowy dziyń* (matK: Nd); (Fr, ŁN, Nd).

LETUWAĆ SIE *cz. ndk* **'o krowie: przejawiać popęd płciowy; zob. też: BIEGAĆ SIE':** (plBłachut: Fr).

LEW *rz. mż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Podobny jes do człowieka, ino ze z coła mu wyrastajom dwa jakby baranie rogi i krynto wijom sie ku zadku, pyscycko mo brzidźkie jak ziaba, ozór długi, odziynio na sobie ni mo, ino jes bez poły zarośniony sierzciom, na zadku mu ogón styrcy gładziutki jak wonz, a na końcu kistka sierzci jak u lwa, nogi mo hrube, jednom końskom, a drugom człecom* (BalSKD 43: Fr); (ogsp.).

LEWKONIJA *rz. ż* **'ozdobny kwiat ogrodowy o pięknych kwiatach; lewkonia (*Matthiola* R. Br.)':** (matK: Kr).

LEWORWER *rz. mnż* **'ogpol. rewolwer':** (matK: Fr, Nd). [**leworwyr** – ŁN, Tr; **leworwyrk** – Tr]

LEWORWYR *rz. mnż, pok. III* **'ogpol. rewolwer; zob. też: LEWORWER':** *Leworwyr || bajonyt* (matK: Tr); (ŁN, Tr).

LEWORWYRK *rz. mnż, pok. III* **'ogpol. rewolwer; zob. też: LEWORWER':** (matK: Tr).

LEWY *przym.* **'znajdujący się po przeciwnej stronie ręki, którą się żegnamy':** *Lewo rynka* (matK: Kc); *Lewo rynka, po lewyj rynce* [z lewej strony] (matK: Kr); (Kc, Kr).

LEWY KÓŃ 'koń idący z lewej strony w zaprzęgu (w przypadku powożenia parą); zob. też: LYCOWY KÓŃ': *Lewy kóń || lycowy kóń* (matK: Nd).

zob. fraz.:
NA LEWO
W LEWO

LEZEĆ *cz. ndk*

1. **'ogpol. leżeć':** *Do góry nogami lezała* (matK: CzG); *W ik dekunkak Telijanie lezeli* (matK: CzG); *Ino to pamiyntom, lezołef od ściany* (matK: Dr); *Krowa lezy* (matK: Fs); *Lezoł na boku* (matK: Jw); (ogsp.).
2. **'być pochowanym':** *Pomnik przipomino, kto tam lezy* (matK: Rp); *Neji my sie dogaduwali, ne ze, ze tu nawet po wojnie potym prziśli, bo ón tu jes potym lezy, w Jaworzinie lezy tyn Hohenlohe* (RnS 96: Jw); (Dr, Jw, Rp).
3. **'przebywać w łóżku w czasie choroby':** *Moja dziywka w śpiytolu tu lezała seść tyźni* (matK: ŁW); *Łazorz to taki, co furt lezy w łózku* (matK: Kr); (Kr, ŁW).
4. **'o przedmiotach: znajdować się na czymś lub w czymś':** *Ugory, co odłogami lezy, roz do casu sie zorze* (matK: ŁN); *Skosone zboze lezy na pokosaf* (matK: ŁW); *Sukno juz trzi tyźnie we folusie lezy i sie nie wyfoluwało* (matK: Rp); (Jw, ŁN, ŁW, Rp).
5. **'unikać pracy, zwykle wylegując się długo':** *Do kiedy bedziecie lezeć?* (matK: Łp).

LEZEĆ [i in.] **ODŁOGIYM [ODŁOGAMI] 'o polu: pozostawać nieuprawianym':** *Odłogami lezy, roz do casu sie zorze* (matK: ŁN); *I tak do dziś gazdujym i se ceniym toto, zef zostoł i fciołbym wpojić to jesce mojim dzieciom, wnukom, ze toto, co robiyme, ze to jes... rzecywiście cosik worce. I to nie tak, ze przekryślić, ze dziś sie nie opłaci, bo dziś som nowe casy, lepse casy, bo mozno zarobiać, ale toto to nie ino piniondze som, ale i, i, ale satysfakcja z tego, ze, ze sie robi na polu, ze pole, ziymia, ziym nie siedzi odłogiym, tylko ze, ze, ze sie jom uprawia i, i, i sie jom sanuje* (RnS 56: Dr); (Dr, ŁN).

LEZOK *rz. mnż* **'rana powstała od długiego leżenia':** (matK: ŁN).

LEZONCKU*

zob. fraz.:
NA LEZONCKU
PO LEZONCKU

LEZONCY *przysł.* **‘w pozycji poziomej; leżąc’:** *Kiwki to taki krziz, lezoncy sie krynci* (matK: Tr).

LEZUCH I *rz. mnż*

1. *bud.* **‘koniec belki na WYNGLE, na który przychodzi koniec następnej, poprzecznej belki; 📷 Tabl. V’:** *Lezuf, lezuf to, to kazdy wyngieł, co przichodziyło drzewo na drzewo, to, to my wołali lezuf.* [– To spodnie drzewo] – *No bo, zeby jedno na drugim dobrze legło. Lezuf, toto wołali u nos, ale tak przi oknie to niy* (Kc).
2. **‘chorobliwe zgrubienie na nodze konia, tworzące się pod wpływem uciskania jej podkową w czasie leżenia’:** *Na nodze robiyły sie downo Kaśtonowi ne takie lezuchy, co sie wołajom. Tyn, to jak juz lezoł, na tak naciskuwoł podkowom tom noge, ne to mioł takie hrube cosik na tyj nodze potym* (plBłachut: Fr).

LEZUCH II *rz. mos* **‘z irytacją o człowieku leniwym, wylegującym się i unikającym pracy’:** *Luzuf taki, dłuzy wse śpi, nie fce mu sie robić* (matK: Łp); *Lezuk, długie casy śpi* (matK: Rp); (Łp, Rp).

LEZYNIE *rz. n*

1. **‘forma rzeczownikowa czas. LEZEĆ’:** *Odlezyny – od lezynio – no kalyki* (matK: Fr).
2. **‘miejsce do leżenia’:** (matK: ŁN, Nd).

LEZYSKO *rz. n* **‘miejsce do leżenia (nie łóżko!); zob. też: LEGOWISKO’:** *Lezysko* || *legowisko* (matK: ŁN); *Zrobiół se na sopie legowisko* (matK: Łp); (Kr, ŁN, Łp, Nd, Tr).

LGA *rz. ż* **‘duży drąg do podnoszenia ciężkich rzeczy’:** *Dźwignóć lgom* (matK: Tr); *Folga* || *lga* (matK: Dr); (Dr, ŁW, Tr).

LGNÓĆ *cz. ndk* **‘ogpol. lgnąć’:** *Zyjymy w zgodzie z naturom i z Bogiym, niemniyj jednak no kusi nos, kusi nos niesamowicie tyn świat i co by na to... jak by na to nie patrzeć, co by nie godać, no trosecke do tego świata lgnymy* (KorpSp: Dr).

LIBACYJO *rz. ż* **‘ogpol. libacja’:** *No, a w Zielonte Świontki to my ducha pośli oświyncać. Brało sie, wycinało na tym, na smyreku takom skóre i robiyło sie takom puske, i do tyj puski sie zbiyrało smołe, i tom puske potym my zascypuwali do takiego patyka, i zapolylimy tom śl... tom smołe, i ślimy tak gynsim do góry, het, het, het, het do góry, do grapki tamok i tamok my polyli ognisko, i tam my śpiywali. Neji tam była libacyjo cało zaś* (CzG).

LIBA LIBA *wykrz.* **‘okrzyk, którym przywołuje się gęsi’:** (matK: Jw, Kc). [**buli buli** – Jw; **druś druś** – Rp; **huś huś** – ŁN; **lby lby** – Rp; **libu libu** – CzG, Tr; **liwa liwa** – Fr, Fs, ŁW; **liwu liwu** – Kr, Nd; **liwusia** – Fs; **liwuśka** – CzG, Dr; **lwa lwa** – Tr; **lwy lwy** – Fr]

LIBERAMY *rz. nmos* **‘śpiew żałobny przy trumnie zmarłego, zaczynający się od słów *liber me*’:** (matK: Dr, Rp).

LIBU LIBU *wykrz.* **‘okrzyk, którym przywołuje się gęsi; zob. też: LIBA LIBA’:** (matK: CzG, Tr).

LIBUŚKA *rz. ż* **‘pieszczotliwie o małej gęsi’:** (matK: Jw).

LICBA *rz. ż* **‘ogpol. liczba’:** *Tymu licba trzi mo swój walór, ze Pon Jezus trzeciego dnia z martwyf powstoł, trzi razy sie popod krzizym ugion i o trzi skole w myncyństwie swojim sie ucion. Od tyj to pory, co sie trzi razy ucyni, mo swojom moc i Pon Bóg je w trzof osobaf* (BazWierz 145: Łp); *Licba siedym to jes mocno licba. Tymu jes mocno, ze Pon Bóg ustanowiył siódmy dziyń świynty, co je siedym grzychów i trza siedym razy za grzyf pokutować. Mocno je tyz i tymu, co kieby ksiondz, co mo przijonć świyncynie, siedym razy prziklynknół na prawyj nodze i kapke oleju, co go świyncom, zabroł, a schowoł to bez siedym godzin, kie ón bedzie modloncy i siedym razy do tyłu zagodo modlitwe, ftorom ón juz wiy, to ón juz wyjdzie nie ksiondz, ba cornoksiynznik* (BazWierz 145: ŁW); (Łp, ŁW).

LICEUM *rz. n* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *A teroz przise ł z Jurgowa, no to ón umiy słowacki, bo ón chodziył w Jabłonce do, do liceum, a tam jes jynzyk słowacki, to sie ucył* (Kc).

LICHO *przysł.* **‘słabo, kiepsko, marnie’:** *Licho sie trzimie* (matK: ŁN); *Tak ta dziywcyna była licho odzywiono* (matK: Dr); (Dr, ŁN).

LICHOCINA *rz. ż* **‘ze współczuciem o człowieku wątłym, mizernym’:** (matK: Fs).

LICHOTKA *rz. ż* **‘z politowaniem o człowieku chorowitym, wyglądającym mizernie’:** *Lichotka tako* (matK: Fr); (Fr, Fs, Nd).

LICHUĆKI *przym.* **‘z politowaniem: mizerny, wątły’:** *Taki lichućki tyn chłopcuś* (matK: Łp).

LICHY *przym.*

1. **‘marnej jakości; kiepski; marny’:** *Lichy taki, ladacy* (matK: Nd); *Jak mo lichom gazdówke, bodej uzywiył dzieci* (matK: ŁN); (Dr, ŁN, Nd).
2. **‘chorowity, źle wyglądający’:** (matK: ŁW).

LICKO *rz. n* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o LICU w zn. 1.’:** *Ej, som u nos piykne dziywcynta, ej, i obleki paradne nosom, licka cyrwone majom* (pmKosz: CzG); *A mi tak przisło na mysiel tako jedna, jak my chodziyli na to do zespołu sie ćwicyć. Jo tańcuwoł z takom jednom, toniec taki: „A folyłeś sie ty fujaro i dziez mos kapelus gandziaro”. I tak sie odbijało, tak, coby tymu dugiymu spod kapelus z głowy, niy? A jo tak se pożrzoł, ze ftosi ku mojymu dziywcynciu zacon podchodzić*

[śmieje się], *akurat z nimef tańcuwoł. Jak zef tak zaśpiywoł, a jak jego placnół w licko. Od razu kapelus spod* [śmieją się wszyscy]. *Nie tak, coby, coby był cłowiek bitniok, ale se tyz musioł cosi pokozać, ze...* (Kc); (CzG, Kc, Nd).

LICO *rz. n*

1. **‘prawa lub lewa część twarzy; policzek’:** *Ale smyndzi, jaz lica odmarzujom* (matK: Kc); *Sło pomalućku ku zimie. Symek scyrnioł od dymu, zesknół sie jak suchorz. Siwe włosy smaruwane masłym lezały mu na ramiyniak. Corne bruzdy zorały mu lica i coło* (SpCzyt 38: Rp); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).
2. **‘zewnętrzna strona wyprawionej skóry’:** *Cyntki przibijom na licu, a doklepujym je na miyzdrze. Jak sie zabije ciele, to skóre trza wyprawić, potym wygładzić lico, mozna je jesce zafarbić, coby ciymniyjsy kolor przibrało* (pmKosz: Jw).

LICYĆ *cz. ndk*

1. **‘ogpol. liczyć; rachować, sumować’:** *Lata licyć* (matK: Fr); *Licyć || rachuwać* (matK: Kr); (ogsp.). [**rachuwać** – ogsp.]
2. **‘podawać cenę przy targowaniu się; wyceniać’:** *Kielo licycie?* (matK: Fs); *Óno duzo licy za tyn wigon* (matK: Łp); (Fs, Łp).
3. **‘zaliczać kogoś, coś do określonej grupy’:** *Ani go do chudobnyk, ani go do bogatyk nie licom* (matK: Rp).

LICYĆ NA {*kogosi, cosi*} **‘ufać komuś, czemuś, że w trudnej sytuacji będzie on pomocą; polegać na kimś, czymś’:** *Jo musym licyć na swoje, na swoje rynce i na swój u... rozum, ze jak jo potrafiym, to wolym własnymi to siyłami to zrobić* (RnS 53: Dr).

LICYĆ SIE *cz. ndk* **‘zajmować wysoką pozycję społeczną; być poważanym’:** – *A z tego sukna to strasno była moda, ze syli kapce takie po kolana, wiys, no to te, te było ze sukna, to juz dziywka sie nie, nie licyła, jak ni miała tyk kapcy. No, no to musiała, musiały być te kapcy, ale potym juz je..., potym juz robiyli tak, ze te, w tyk kapcak robiyli, wiys co ze spodku była, piyrse było sukno, ze spodku. I to syli te kapce i to, to woziyli po całyj Polsce, kto wiy, dzie jesce sły tamte kapce* (CzG).

LICYDŁO *rz. n* **‘ogpol. liczydło szkolne; 📷 Tabl. VI’:** (SSWG 15); (CzG).

LICYTACYJO *rz. ż* **‘ogpol. licytacja’:** *Noji teroz idom, fto mo udział w urbarze, mo prawo iś na tom licytacje i kupić sobie takie drzewo cy inkse, cy hrube, cy ciynkie. Ty dajes stówke, ty dajes sto dwaścia, a ty dajes sto piynćdziesiont, roz, drugi roz, trzeci roz – twoje. Licytacyjo tako, normalno licytacyjo* (Kc); – *Hej, noji, noji tak sie dzielyli, jak mogli, no. Wse, jak to powiedzieć, wsyćkim nie wygodzis, bo, bo tyn mioł lepsom abo tyn gorsom, tyś se wybroł drzewo, a mnieś doł zgnite. I takie były waśnie tyz wse na tyf zebraniaf, niy? Teroz prziśli do tego, ze jedyn dziyń w roku robi sie licytacje. Idom do lasa toci, co majom udział, bo nie wsyćka w dziedzinie majom udział w urbarze. Nie wsyćka* (Kc); (Fr, Kc, NB).

LIĆ *rz. ż* **‘intensywne opady deszczu, nagła ulewa’:** *Lić – duzy dysc, ulywa* (matK: ŁN); *Tako lić przisła, co het zabrało ziym* (matK: Dr); *Lić, kie norymnica* (matK: Fr); *Przisła tako lić* (matK: Tr); *Tyngo lić* (matK: ŁW); *Nastoł okrutnie płóny rok. To bez lato były ino same kurniawy, to śniygi przikryły jesce kwiotki na trowie, to licie targały mosty i psuły drógi. To zacon okrutnie hruby śniyg kurzić i kurzić bez kóńca. Dosło do tego, ze ludzi fciało zaprać na amen. Broniyli sie ludzie, furt odganiali śniyg ze swojik dróg, ale duzo ludzi wymarło skróny złyj zimy* (KowPluc 41: Jw); (Dr, Fr, Jw, ŁN, ŁW, Tr).

LIGNINA *rz. ż* **‘produkt roślinny, używany po wojnie przez kobiety do celów sanitarnych, zastępujący watę’:** *A potym ta lignina, e nief cie Pan Bóg broni z tom ligninom, tu stercało, tam stercało, przesło, o Boze, a potym w ktorym roku jak ta biyda była tako? We ftorymsi siedymdziesiontym, koło osiymdziesiontego nie było ani tyj ligniny, ani nicego (...), to były takie, flanela tako gruba, ino była bronzowa abo jako, to sićkie brały, bo zamias podkładek, wkładek to sićko toto było potym w ubikacjaf tamok, no bo ligniny nie było, nicego nie było, biyda było kupić, to sićko było po znajomości* (KorpSp: NB).

LIGOTAĆ SIE *cz. ndk* **‘błyszczeć migotliwym światłem; połyskiwać’:** *Co sie obsywo koło lajbicków te cyntki, co sie ligoce* (pmKosz: Nd); (Fr, Nd).

♫ *Kieby takie ocycka w kromie przedawali,*
weru byf mu kupiyła, swemu siuhajowi.
Eści bym mu kupiyła pierścionek na palec,
zeby sie mu ligotoł, jak pudzie na toniec
(BalSKD 124: Fr).

LIJEK *rz. mnż, kuch.* **‘ogpol. lejek, przez który wlewa się płyn do butelki’:** (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr). [**lujek** – Kr]

LIKRON *rz. mnż, kuch.* **‘cukrowa polewa na cieście, ciastku; lukier; zob. też: LUKIER’:** (matK: Tr).

LIKRUWAĆ *cz. ndk, kuch.* **‘polewać lukrem; zob. też: LUKRUWAĆ’:** *Likruwane ciostko* (matK: Tr).

LIKWON *rz. mnż, kuch.* **‘marmolada; zob. też: MARMOLADA’:** (pmKop 37: Jw).

LIKWOR *rz. mnż, kuch.* **‘marmolada; zob. też: MARMOLADA’:** *Likwor || powidło ze śliwek* (matK: Fr); *– Na marmolade to likwor-ście godali, a nie marmolada? – No likwor, likwor taki* (KorpSp: NB); (Fr, NB).

LILIJKA *rz. ż, str.* **‘motyw zdobniczy w kształcie kwiatu lilii, haftowany na przykład na sukiennych PORTKACH’:** *No hań koło ozpora jest piynć rzondków roz, dwa, trzi, śtyry, śtyry rzondki, no casym som takie ślimoki, casym jes cosi, krotka, casym jes, ne kwiotecki, no som, som lilijki, no co kto chce, no to sie juz byleco robi, no wzorów to mom w chałupie telo, ze...* (KorpSp: Jw).

LILIJO *rz. ż* **‘ogpol. lilia, zwłaszcza lilia biała, czyli lilia świętego Józefa; (*Lilium* L.); zob. też: LELIJO; 📷 Tabl. I’:** *Kied lilijo kwitnie, wtedy jom targajom* [z piosenki] (matK: Łp).

LILIJOWO *przysł.* **‘od przym. LILIJOWY’:** *Ni moze sie człek nadziwić, co sie to robi? Tele milijony kwiotkók, a tak bogato, ze z daleka człek poznaje, fto to tak na lilijowo zamaluwał te polany. Zaś nieskorzi robi sie na około zółte, no bo zaś krokusy ustympujom, a nastajom pierwiosnki. Po nik zaś inkse, tak sie tyz krajobraz zmiynio* (NaSp 48: 5: Jw).

LILIJOWY *przym.* **‘ogpol. liliowy’:** *Lilijowe wrzosy* (Tr).

LILIPUT *rz. mos* **‘lekceważąco o mężczyźnie niskiego wzrostu’:** (GrJMSp 245).

LILOWY *przym.* **‘o kolorze: fioletowy’:** (matK: Kc, Nd).

zob. fraz.:
SIYROTKI LILOWE

LIMBA *rz. ż* **‘gatunek wysokogórskiej sosny, mającej długie igły zebrane w pęczki po 5 sztuk, rodzącej owoce – jadalne orzeszki; sosna limba (*Pinus cembra* L.); 📷 Tabl. I’:** (RadwSłR 43: Rp).

LIMBARBARA *rz. ż* **‘rabarbar ogrodowy (*Rheum rhaponticum* L.) albo rabarbar kędzierzawy (*Rheum rhabarbarum* L.); zob. też: RUMBARBAR; 📷 Tabl. I’:** (matK: Jw).

LIMIYRZ *rz. mnż, daw.* **‘obsypany ziemią stos drzewa, z którego wypalano węgiel drzewny, wykorzystywany następnie przez kowali w kuźniach; zob. też: MIYLERZ’:** *Limiyrze poluwali na wongle do kuźnie* (matK: Kr).

LINA *rz. ż* **‘gruby sznur, powróz skręcony z naturalnych lub sztucznych włókien, bądź stalowych drutów’:** *Lina do zwónów* (matK: ŁN).

LINIJKA *rz. ż*

1. **‘szkolny, prosty przyrząd kreślarski z podziałką’:** (matK: Fr, Rp). [**lenijka** – Jw, Kc; **loska** – CzG]
2. *bud.* **‘cienka drewniana listewka; zob. też: LAJSINEK’:** *Dusa – linijka drzewiano* (matK: Fr); (CzG, Fr, Fs, Łp).

LINIJO *rz. ż*

1. **‘wycięta w lesie droga, będąca granicą podziału terenu leśnego’:** (matK: Fr, Fs, ŁN). [**lenija** – Fs, Kr]
2. **‘szereg węży strażackich, łączących motopompę ze zbiornikiem lub motopompę z prądownicą’:** *Noji to był piyrsy taki samochód, to my mieli tutej, na terenie gminy był nojwiynksy pojymności, co mioł becke dziesiynć tysiyncy litrów. To było naprowde, ón nie był jako w góry, bo mioł tylko jedyn napynd, przedni ni mioł, ale tak na nas teren tutej do wsi to był super. Dzie sie zajechało, dziesiynć tysiyncy litrów, to nie jes, to jes nie bagatela, to zanim sie rozciongnyło linije do rzyki, to, no to było wody z tego, niy?* (Kc).

LIŃCIA *rz. ż* **‘drobny, dziki, jadalny groch; zob. też: PIYRDZIOSEK’:** *Lińcia || piyrdziosek* (matK: Kr).

LIPA I *rz. ż* **‘ogpol. lipa drobnolistna (*Tilia cordata* Mill.)’:** *Lipowo herbata, to była nojlepso na dusynie. Trza było, jak lipa kwitła, nazbiyrać tyk kwiotkók i piynkie je ususyć na słónecku, a potym jak kogo dusiyło, to sie te kwiotecki ususone brało i zalywało sie je wodom, a potym to trza było zawarzić, przikryć, coby sie dobrze zaparzyło i pić takom lipowom herbate pore dni. Potym juz dusynie przechodziyło* (plSarna: Jw); (ogsp.).

LIPA II *rz. ż, blm* **‘kwiat drzewa o tej samej nazwie, wykorzystywany do sporządzania leczniczej, napotnej herbaty; 📷 Tabl. I’:** *Lipe sie zbiyro na harbate* (plBłachut: Fr); *W lipcu zbiyrało sie ocywiście lipe. Tom lipe susono, robiono z tego tyz herbate, to lipa właśnie tyz słuzyła na takie problemy zwionzane z problemami z przeziymbiyniym* (plSarna: Nd); *W ogóle z lipy robiono herbate, niy? To nawet to była tako oscyndność, ze dwa w jednym, tu lycy, a zarym po prostu sysyli to, niektorzi to robiyli tak, ze odrombali powiydzmy gałonź, przinieśli du dómu, wyskło i po prostu było* (plSarna: Nd); *No to lipe na pewno w lipcu zbiyro sie i tyz sie urywało, nigdy sie tam, zeby ftosik seł i odłómoł kawoł gałynzi. I tata zawse wychodziyli na lipe abo brali jakiesik stołecki, abo podstawiali drabinke i tak sie obiyrało lipe* (Fr); *No a lipe to zaś tak tyz susyli, tak na bojsku dziesi abo na sopie, o, na sopie, bo siano było z jednyj strony, a przez śpary słónecko piyknie świyciyło, no to tam nadali, ozłozyli jaki papiyr abo worek jaki, taki*

płótniany i na tyn worek była nasypano ta lipa, i tamok sie susyła ta lipa (Fr); (Fr, Nd).

LIPCOWY *przym.* **'od rz. LIPIEC':** *Lipcowy miód* (matK: Kr, Nd).

LIPIEC *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Ón tu ino przijyzdzoł tyn dziedzic, ino w lipcu przijechoł, tak na wakacyje, a tu mioł swojif urzynników, co mu to prowadziyli* (BubSpT 41: Fr); (ogsp.). [**jul** – Fr, Kc, Kr, ŁW; **juli** – Fr, Kc, Kr, ŁW]

LIPIYŃ *rz. mż* **'ogpol. lipień, ryba o charakterystycznych czarnych plamach; lipień pospolity (*Thymallus thymallus* L.)':** *Lipiyń – takie śrybrziste mo supiny po sobie* (matK: Kr); *Potym napuściyli tu lipiyni razym z pstrongami. Lipiyń jes podobny do pstronga. U nos w potókak były jesce brzany, ale brzany było kolorowe i mie ociec uprzedzoł, ze nie jydz kolorowyk ryb i mie brzidziyła brzana. Były tyz ślizy, takie z wonsami, takie troche wiynkse od głowocy, ślizy* (CzG); (CzG, Kr).

LIPKA *rz. ż*

1. **'roślina doniczkowa o wysokości do 1,5 m, mająca duże liście i białe kwiaty; lipka pokojowa, sparmania afrykańska (*Sparrmannia africana* L.f.); 📷 Tabl. I':** (matK: Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr); *Kwiotki w izbak momy takie w oknak: lipki, kołcoki, miyrty, krakowioki, fijołki, tak my to nazywomy po swojemu. W ogródku to zaś giergolije, kosecyje, co tak fijołkowo kwitnom* (CygTGS-I 136: CzG); (CzG, Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).
2. **'niski, rozłożysty, gęsto rosnący chwast o sztywnych łodygach i zgrubiałych kolankach, mający drobne białe kwiaty; występujący zwykle w uprawach ziemniaków, kapusty, buraków; zob. też: PIYNĆKOLON':** *Godali piyńckolon, a my godomy lipka w Trybsiu* (KorpSp: Tr).

LIPOTYKA *rz. ż* **'księga wieczysta danego kawałka gruntu; zob. też: HIPOTYKA':** *Lipotyka || grymbuf – u notara spisy* (matK: Tr).

LIPOWY *przym.* **'pochodzący z lipy, będący częścią lipy':** *Lipowy kwiat* (matK: Kc); *Z drzewa lipowego* [naczynie], *co piyli z tego* (matK: Fs); *Lycynie tak było miyndzy sobom, takie, nojwiyncy było miyndzy sobom. Bo tyk dokto... doktorów to nie było, no. Jo nie pamiyntom zodnego doktora, zeby, zeby był jaki doktór taki, jak my, jak my byli dzieciami. No to... – No to, cym na przikłod sie lycyli? – No dy her..., lipowy kwiat to było jedno lykarstwo na przeziymbiynie, to był li... lipowy kwiat. To juz jak lipa zacyna kwitnóć, to juz sie tyn, tego, tego lipowego kwiatu i rumianek. Na kapuścisku rós tyn rumianek i tyn rumianek sie nazbiyrało, i to było takie lykarstwo. Noji mlyko sie maściyło, wiys co, uto... uteguwało sie cukru, upolyło, zaloło sie go mlykiym i potym sie rozpuściył tyn cukier, i to było lykarstwo na krzipote. Nawet miodu ludzie nie znali, nawet miodu, ba tyn cukier i tak sie z tym, z tym cukrym troche masła sie ruciyło i tego, i tego cukru, i tak sie to upolyło, i tak troche to mlyko było troche maśniyjse, i tak sie piyło to mlyko* (CzG); *Lipowo harbata to juz była nojlepso, jak kogo dusiyło i jak fto krzipoł* (plBłachut: Fr); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Rp).

LIPTOK *rz. mż, past.* **'podłużny dzwonek pasterski':** *Sule som, śpizoki godołef, liptoki* (KorpSp: NB); *Liptok, ón jes bardziyj podłuzny* (KorpSp: NB); (NB).

LIS *rz. mż* **'lis (samiec i samica); zob. też: LISKA w zn. 1.':** (ogsp.).

LISCY KORZYŃ **'roślina o łuskowatych liściach, rosnąca na zakwaszonych polach, nieużytkach, podobna do maleńkiej choinki; w medycynie ludowej wykorzystywana przeciwko wszawicy oraz do pielęgnacji włosów; skrzyp (*Equisetum* L.); zob. też: SKRZIP; 📷 Tabl. I':** *Liscy korzyń – gorycka bioło* (matK: Rp); *– Pon posłali, cobyście dali tym, co kónia wartujom. Ta borowicka im pomoce, ma óna swojom siyłe. Jes w niyj tatrzańsko gorycka i liscy korzyń, i marunka, i zajynco kapusta, i paprotka, i wselijakie ziela* (BalSKD 41: Fr); (Fr, Rp).

LISECKA *rz. ż* **'popularny grzyb jadalny żółtego koloru, rosnący gromadnie, pojawiający się jako jeden z pierwszych grzybów jadalnych; kurka, pieprznik jadalny (*Cantharellus cibarius* Fr.); zob. też: LISKA w zn. 4.':** (CzG, Łp, ŁW, Rp).

LISKA *rz. ż*

1. **'lis (samiec i samica); 📷 Tabl. I':** *Poluje na liski* (matK: CzG); *Zarosło sićko łopuchami, ej, zarosło... Teroz wselejako gowiydź ma hań sroniynie. – Łóńskiego roku były tam liski! – E, była i dziko świnia. Hań, widzis tam, pod tym wielkim smyrekiym miała pieles. Wyślakowalimy jom z twoim ojcym* (SpCzyt 145: Rp); *No jak to gynsi, chłopocysko juz-ef był, no ale mieli i gonsiora, to jo tego gonsiora sie okrutnie boł. A i pod bude za mnom lecioł, no to lyn, jak przisło, za Gonscym posef te gynsi, to z daleka zawracołef, a wysła liska z tego, to jo krzicoł, z lasu, ze liska idzie, kie ociec przilecioł, bo juz późniyj juhasiył przi dziadkowi, to gonsiora juz nie było u mnie, dostołef lanie, niy, bo jakze* (BubSpT 76: Kc); (CzG, Kc). [**lis** – ogsp.]
2. **'samica lisa':** (Fr, Fs, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).
3. *str.* **'kołnierz z futra lisa':** *Liska to je taki kołmiyrz* (matK: Nd).

4. **‘popularny grzyb jadalny żółtego koloru, rosnący gromadnie, pojawiający się jako jeden z pierwszych grzybów jadalnych; kurka, pieprznik jadalny (*Cantharellus cibarius* Fr.)’:** *Te liski, to sie sponiywiyrajom, trza było sie zobiyrać* (matK: Łp); (CzG, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁW, Rp). [**kurka** – CzG, Kc, ŁN, Łp, Nd; **lisecka** – CzG, Łp, ŁW, Rp; **lisówka** – Dr, Fr, Kc, Kr, ŁN, NB, Nd, Tr]

LISOJ *rz. mnż* **‘ogpol. liszaj’:** *Lisaje – ropi sie, roznosi sie takie* (matK: ŁN); *Lisoj nie tutoj sie pisoj, w kościele na słupie, a staryj babie na dupie* (CoWś 230: Rp); (ŁN, Rp, Tr).

LISÓŃ *rz. mż* **‘lis – samiec; zob. też: LISÓR I’:** (matK: Jw).

LISÓR I *rz. mż* **‘lis – samiec’:** *Lis* || *lisór* (matK: Fs); (Fs, Nd, Tr). [**lisóń** – Jw]

LISÓR II *rz. mos* **‘człowiek o rudych włosach’:** *Cyrwone mo włosy to lisór* (matK: Nd).

LISÓWKA *rz. ż* **‘popularny grzyb jadalny żółtego koloru, rosnący gromadnie, pojawiający się jako jeden z pierwszych grzybów jadalnych; kurka, pieprznik jadalny (*Cantharellus cibarius* Fr.); zob. też: LISKA w zn. 4.’:** *Lisówki* || *kurki* (matK: Kc); *Jo z mojim dziadkiym, o cwortyj godzinie rano my juz chodziyli na grziby, na te prowdziwki. Noji potym mama susyła i nieroz w lecie, no, jak juz potym te autobusy jeździyły, no to we cwortek sprzedawali na jarmaku w Mieście te grziby susone, susylimy. A potym u nos otworzyli taki tyz skup grzibów, prowdziwków, rydzów, lisówek, opinków. No to my do skoły, a z koleziankom juz my poleciały na te grziby, na te grziby, zeby se cosi zarobić na zesity, na ołówki, bo na Mikołaja to jo innego prezyntu nie dostała lym zesity, ołówki i krydki, taki był Mikołoj* [śmiech] (Kc); (Dr, Fr, Kc, Kr, ŁN, NB, Nd, Tr).

LIST *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Listy na pocte* (matK: Nd); *List* || *pismo* (matK: Fr); *Pocciorka przyniesła list z Amaryki* (CoWś 223: NB); (ogsp.). [**pismo** – Dr, Fs, Kc, Łp]

☾ *Jak sie śnije tako cyrwona krowa, tako piykno, tłusto..., na list abo piniondze* (pmBarnasz: Fr).

LISTECEK *rz. mnż* **‘zdr. od rz. LISTEK w zn. 1.’:** *Zogawica – podobne jak pokrzywa, mo drobniućkie listecki i zombecki, tyz parzi* (matK: ŁW); *No maciyrzonke sie zbiyro całom, całe listecki i tyn. No to jes takie krótkie, bo wysokie, ze śtyry cyntymetry, z piynć, wyzse nie be* (Fr); (Fr, ŁW).

LISTEK *rz. mnż*

1. **‘mały liść’:** *Takie dziubate listki* (matK: Kr); *Majyron – drobniućkie listki* (matK: Kr); (Dr, Kr, ŁW).
2. **‘kwit’:** *Wzioneś ty listki?* (matK: Rp); *Ne to jak my to pomogli, to płaciyli listek i na pocte dwaścia złotyf było zaroz, niy?* (KorpSp: NB); (NB, Rp).
3. *pok. III* **‘bilet na przejazd pociągiem’:** (matK: Łp).

zob. fraz.:
LISTEK MATKI BOSKIYJ
LISTKI PANIYNKI MARYJI
PANNY MARYJE LISTKI
POCHNIONCE LISTKI

LISTEK MATKI BOSKIYJ ‘mięta polna (*Mentha arvensis* L.) lub mięta pieprzowa (*Mentha* × *piperita* L.) – zioło używane w leczeniu bólów żołądka (podaje się do picia napar z liści); też: napar z tego zioła; zob. też: MIYNTA; 📷 Tabl. I’: *To listek Matki Boskiyj, co tak pochło, o piyknie pochło – o właśnie listek Matki Boskiyj, ale tego ziela ni ma juz za nic w świecie teroz absolutnie, no – no, noji to tak nieduze takie były listecki, listecki i ni ma, ni ma tego juz, ni ma* (KorpSp: NB).

LISTER *rz. mnż, str.* **‘materiał wełniano-jedwabny, używany do szycia spódnic’:** *Alpaga* || *lister na kidle* (matK: Nd); (Łp, Nd).

LISTEWKA *rz. ż*

1. *bud.* **‘cienki, podłużny i płaski kawałek drewna, używany zwykle jako element konstrukcyjny’:** (matK: Fs).
2. *bud.* **‘cienka listewka, przybijana do drewnianego sufitu (od spodu) lub drewnianej ściany jako podkład pod tynk; zob. też: ŁATKA w zn. 1.; 📷 Tabl. V’:** *I robiyło sie na wyngły, jacy nie na copy sie robi płazy, bo płaz był syroki, to musioł mieć podwójny cop, zeby go nie krynciyło. A to sie robiyło lym na wyngły. Skośny wyngieł, ze pucyło go tak do, do, ku sobie. Noji to robiyło sie z tyf drzew. Koło okiyn sły słupki i, i cop taki hruby, wyngieł był na, na winklu, a koło okna lym som cop do słupa i kołek, coby trzimoł jednako, coby była jednako spara. No, to, to, to takie były i u nos, u nos nie było tak, ze ze środka było widno to drzewo. Fakuwali, obijali abo z trzcinom, abo listewki nojcyńściyj, ciyni takie listewki, skośnie sie to biyło i na to fakuwali, tynkuwali to i, i tak było...* [– Od środka?] – *Od środka, a od pola wselijak było. Nojbardziyj downo, bo downo, godomy o downyf casaf, to było upchane mechym, mchym było wypchane te spary i, i, i te, tyn mef był zafakuwany i omaluwany na bioławo. A jak były płazy, to lym mieli tacy bogatsi, co if było stać, bo płaz potrzebuwoł hrube drzewo, zeby zrobić jakomś... no to tyz były upychane mechym, bo potym zacyni dopiyro robić trzoskami* (Kc).

LISTEWNIK *rz. mnż, bud.* **‘rodzaj jednoczęściowego hebla (w przeciwieństwie do dwuczęściowego FELCOWNIKA) z wyprofilowanym ostrzem, umożliwiającym uzyskanie krawędzi o rozmaitych kształtach; zastąpiony przez współczesne frezy; zob. też: LISTOWNIK; 📷 Tabl. V’:** (matK: Rp).

LISTKI PANIYNKI MARYJI ‘mięta polna (*Mentha arvensis* L.) lub mięta pieprzowa (*Mentha × piperita* L.) – zioło używane w leczeniu bólów żołądka (podaje się do picia napar z liści); też: napar z tego zioła; zob. też: MIYNTA; 📷 Tabl. I’: *Morziska, wzdyncia, to sie warzyło herbate z miynty pieprzowcowyj, listki Paniynki Maryji, jak dziecko pucyło, i toto dawali dzieciom* (pmBarnasz: Fr).

LISTONOS *rz. mos* **‘ogpol. listonosz’:** *Listonos* || *poćciorz* (matK: Fs, ŁN, Nd); *Listonosi, listonose* (matK: Kr, Rp); *Listonos* || *pościorz* (matK: Tr); (GrJMSp 174); (Dr, Fs, Kr, ŁN, Nd, Rp, Tr). [**poćcior** – Rp; **poćciorz** – Dr, Fs, ŁN, Nd, Tr; **pościorz** – ŁN, ŁW, Tr]

LISTONOSKA *rz. ż* **‘kobieta LISTONOSZ’:** *Dziś jesce listonoska nie była.* (...) *Bedym musiała powiedzieć listonosce, zeby zostawiyła mojom rynte u nasyk, jak mnie nie bedzie w dóma* (GrJMSp 174). [**poćciorka**]

LISTOPAD *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Nowymber* || *listopad* (matK: Fr); *Du dómu jak prziseł w jesiyni. Jak sie tyn miesionc nazywo, na świyntom Haźbiytke? Listopad, w listopadzie* (BubSpT 19: CzG); (ogsp.). [**listopod** – ogsp.; **nowember** – Kr, ŁW; **nowymber** – Fr, NB]

LISTOPADOWY *przym.* **‘od rz. LISTOPOD, LISTOPAD’:** *Listopadowe dni juz krótkie* (matK: Kr).

LISTOPOD *rz. mnż* **‘ogpol. listopad; zob. też: LISTOPAD’:** *Nowember* || *listopod* (matK: Kr, ŁW); *Listopod liście opadajom* (matK: Rp); *Neji w niedziele 17 listopada 1929 r. urzondziylimy poświoncke tyj sikowki. Było haw ludu moc. Przed samom urocystościom przijechały z Miasta 4 automobiły* (GazPod 1929, nr 50: 5); *A potym to z pocontku było choćjak, ale jakef sie wydała we wrześniu, w listopadzie poseł do wojska i był trzi lata w wojsku* (RnS 175: ŁW); *Były takie zimy, ze jak prziśła w listopadzie ta zima, to sie skóńcyła w kwietniu. Bo teroz to takie te zimy som wselijakie, nieroz jes ciepło, roz jes zimno. Hej, a ter... piyrwiyj, jak prziśła zima, to kóniec świata, no* (CzG); (ogsp.).

LISTOWACINKA *rz. ż* **‘zbiorowisko niskich traw o szerokich liściach; *listowacinka* jest niepraktyczna w zbieraniu, ponieważ po skoszeniu i wysuszeniu jej liście są zbyt łamliwe i uzyskuje się bardzo drobne siano’:** *To sobie ino chodze, skubie trowe takom listowacinke i daje im włośnie* (KorpSp: ŁN).

LISTOWNIK *rz. mnż, bud.* **‘rodzaj jednoczęściowego hebla (w przeciwieństwie do dwuczęściowego FELCOWNIKA) z wyprofilowanym ostrzem, umożliwiającym uzyskanie krawędzi o rozmaitych kształtach; zastąpiony przez współczesne frezy; 📷 Tabl. V’:** *Felcownik – hybel taki, listownik – tyz hybel* (matK: ŁN); (Kc, Kr, ŁN, Rp). [**frez** – Nd; **listewnik** – Rp; **listwownik** – Fs, Jw, ŁW, Nd, Tr]

LISTOZNOS *rz. mos* **‘posłaniec gminny’:** (matK: Kr).

LISTROWY *przym.* **‘od rz. LISTER’:** *Alpagowy* || *listrowy* (matK: Nd).

LISTWA *rz. ż*

1. **‘wąska deseczka, często z ozdobnie wykończonymi krawędziami; 📷 Tabl. V’:** *Frez ozdobny. Prymitywne narzyndzie, a cynsto było potrzebne przi wyrobianiu listwów, by if brzegi ozdobić* (Iwan 57: Nd).
2. *bud.* **‘deska przybita od strony zewnętrznej do ramy okiennej, zakrywająca szparę między ramą a ścianą’:** *My to nazywali listwom, listwa. Óna była potym, jak jo juz montuwoł, stolorz okna, to robiył i listwe.* [Robił listwę i ona była przybijana...] *Do skrzinki, tak* (Kc); (CzG, Kc, Rp).
3. *bud.* **‘deska przybita od strony wewnętrznej do futryny drzwi, zakrywająca szparę między futryną a ścianą’:** *Listwa naokoło dźwiyrzi* (matK: Tr).
4. *bud.* **‘wąska deseczka wstawiana na styku ściany i podłogi’:** (Kc).
5. *str.* **‘pas płótna przyszywany do dolnej krawędzi spódnicy, zwłaszcza KANAFOSKI, zapobiegający skręcaniu się spódnicy’:** *Jak sie zrobiyło kanafos na krośnie, to potym sie syło kanafoske, długość jyj była syrokościom, trza było bocyć, zeby po wyciynciu przodka, ftoryn sie przidoł zawse, nigdy sie go nie wyrucało, bo my to sanuwali syćko przisyć listwe, bo to bylejakie płótno, ino było na długość farucha, a spod fartucha wystajała listwa* (pmKosz: ŁN); (Dr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp).

LISTWA SPŁYWOWO *bud.* **‘w domu drewnianym: ukośnie ułożona deseczka pod oknem po stronie zewnętrznej, zabezpieczająca ścianę przed ściekającą z szyb wodą; zob. też: DESKA DO ŚCIEKU; 📷 Tabl. V’:** (matK: Fs).

LISTWOWNIK *rz. mnż, bud.* **‘rodzaj jednoczęściowego hebla (w przeciwieństwie do dwuczęściowego FELCOWNIKA) z wyprofilowanym**

ostrzem, umożliwiającym uzyskanie krawędzi o rozmaitych kształtach; zastąpiony przez współczesne frezy; zob. też: LISTOWNIK; Tabl. V': *Listwownik listwuje* (matK: Tr); (Fs, Jw, ŁW, Nd, Tr).

LISTWUWAĆ *cz. ndk, bud.* **'ścinać brzegi krawędzi desek, robiąc w krawędzi jednej deski rowek, zaś w drugiej pozostawiając występ, przygotowując w ten sposób deski do połączenia krawędziami':** *Listwownik listwuje* (matK: Tr); (CzG, Tr).

LIŚ *wykrz.* **'okrzyk, którym odpędza się świnie; zob. też: JEKS':** (matK: CzG).

LIŚCIASTY *przym.* **'mający liście; liściasty; zob. też: LIŚCIATY':** *Konary z drzew liściastyf* (matK: ŁW); *U nos mało liściastego lasu* (CoWś 211: Nd); (ŁW, Nd).

LIŚCIATY *przym.* **'mający liście; liściasty':** *Podbiół takie liściate* (matK: Fr); *Liściate drzewo* (matK: Fr, Fs, ŁN, Nd, Rp, Tr); *Miyrty som dwojakie: liściate, iglaste* (matK: Kc); *Las liściaty* (matK: Kc); *Krzocyna liściato* (matK: Łp); *Liściate krzoki – olsyny* (matK: Nd); (Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr). [**liściasty** – ŁW, Nd; **liściowy** – Rp]

LIŚCIOK *rz. mż., daw.* **'tytoń w postaci wysuszonych, sprasowanych liści, cięty nożem przed nabiciem do fajki':** *Sie pozganiali wiecór, w karty grali, nakrynciyli liścioka, nastrzigli, krucy himel, dopluli, w drugi dziyń trza było, baba scotke trza było, z piyrzi z gynsi robić scotki i myły forzty* (KorpSp: Rp); *Liściok to tabak, co strzigli nozycami, co liście sie, co kupuwali, to było duzo tońse, niy? Jako papiyrosy* (KorpSp: Rp).

LIŚCIOWY *przym.* **'mający liście; liściasty; zob. też: LIŚCIATY':** *Liściowy las* (matK: Rp).

LIŚĆ *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Norynce buracanyf liści* (matK: Fs); *Uskły liście na lipaf* (matK: Kc); *Wiyrzbiny som dwojakie: z syrokimi liściami i z wonskimi liściami* (matK: Kc); *Krzonowe liście* (matK: Kr); *Zogaty robić z liści* (matK: ŁN); *Zgrubiaste liście* (matK: ŁW); *Obsarpać liście* (matK: Tr); *Liście z kapusty* (matK: Nd); *Kronzać nozym liście, prze gade kronzanine róznom* (matK: Fs); *Barbinek – liście zaś som syrokie* (matK: Kr); *Wiyrzbiny som dwojakie: z syrokimi liściami i z wonskimi liściami* (matK: Kc); *– A na ból głowy były jakieś sposoby, zeby sobie ulzyć? – Na ból głowy to przikładali liść z kapusty – Obkładano głowe, hej? – Tak, śli do ogrodu, rosła kapusta, kładziono właśnie tyn liść i przikładano. Były tyz osoby, co po prostu zawionzywały jakomś właśnie smatom... – Tyn liść? – Niy, w ogóle jak ni miały liścia na przikłod, to zawionzywały sobie po prostu smatom, zeby krótko mówionc, pomogło* (Nd); (ogsp.).

zob. fraz.:
KOBYLE LIŚCIE
LIŚĆ BOBKOWY

LIŚĆ BOBKOWY *kuch.* **'przyprawa kuchenna w postaci suchego liścia drzewa laurowego; liść laurowy':** [Przy kiszeniu:] *Do kapusty dawało sie: troche posolyme, kminek, sól, liść bobkowy, angielskie ziele, jabłko, na spodek dawało sie jesce kopru* (EŁukMCK: Kc); (CzG, Jw, Kc, ŁW, Rp).

LITACJO *rz. ż* **'licytacja własności URBARU, zwykle drzewa budowlanego':** (CoWś 222).

LITANIJO *rz. ż* **'ogpol. litania – modlitwa':** *Ponieftore obrazy to majom wselnijakom moc. Odwracajom, co złe, zakazujom wilkom, coby dusiyły owce i lycom owce chore. Strzympecek urwać z takiego i kie go dać owcy, co choruje, z chlybym i solom, to zawdy pomoze. Trza przi tym odmówić litanije do świyntego Mikołoja i sytkif świyntyf, i trza iś ku spowiedzi i komuniji, i wte to dać owcy, to zawdy je dobrze i zawdy spomogo, i selnijakom chorość odganio* (BazWierz 146: Łp); (ogsp.).

LITER *rz. mnż* **'ogpol. litr; współcześnie podstawowa miara objętości płynów i niektórych towarów sypkich':** *Gbeł = seśćdziesiont litrów, dwa wiyrteliki = pół gbeła* (matK: Fs); *Gbeł = ½ korca = 60 litrów* (matK: Fs); *Downo miyrzali na halwy; halwa – mało chybiało do litra* (matK: Kc); *Wiyrtelik = 15 litrów, trzeba śtyry na jedyn gbeł; dwa gbeły na korzec* (matK: Kc); *Korzec = 2 gbeły; gbeł – 4 wiyrteliki, wiyrtelik – 15 literów* (matK: Kc); *Dziesiynć decy idzie na liter* (matK: Kc); *Ćwiyrć = 30 litrów, wiyrtlik = piytnoście litrów* (matK: ŁN); *Nase sie miyntko dojom, a ta tak twardo, jacy jedyn liter prziniesie* (matK: Łp); *Gbeł = 4 wiyrteliki, 1 wiyrtelik = 15 litrów, 2 gbeły = korzec* (matK: ŁW); *Wiyrtkik = 18 litrów* (matK: Nd); *Śtyry pecki, na kozdyj pecce liter wódki* (matK: Tr); *Ciekonce rzecy litrami miyrzajom* (matK: Tr); *Gbeł = ½ korca, wiyrtelik = 15 litrów, 2 wiyrtliki = ½ gbeła, ćwiyrć = ½ gbeła* (matK: Tr); *Trza go obloć* [koniec budowy], *pore litrów dać na to* (matK: ŁN); *Wiyrtelik = ½ ćwiyrci; 2 ćwiyrci = ½ korca = 60 litrów* (matK: Nd); *Óna to miała tońse, niy, to tam zaś juz, wiycie, stoło, nie wiym, liter śpyrytusu dwanoście sóstek. To kie my sie tam zaś poskłodali u tyj Tanglicki, tam, powiydzmy, na tom ćwiortke śpyrytusu, niy, no to nom ta dała, hej, no to my zaś pośli do goji,*

no to my tam ozpuściyli i wypiyli tom ćwiortke (BubSpT 141: Rp); (ogsp.). [**litra** – Nd]

LITERA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Durkuwane litery* (matK: Łp); *Ebecadło – litery takie* (matK: Nd); *Coz jo mom tak po rozumie macać litery, jak światła som* [w kościele] (matK: Rp); *Nojwiynkso biyda, to juz jes im bez skoły* [w Falsztynie]. *Za Madziarska to ta przichodziył z Frydmana chłopek Galik ucyć, to i umioł dzieftory na modloncyj ksionzce se przecytać, noji napisać od wojska pore słów do ojców. Ale dziś to juz zodne dziecko ani jednyj litery nie pozno* (GazPod 1927, nr 21: 7); *A jak my juz zacynali pisać litery, ucyć sie liter, to mielimy, mielimy pióra ze stalówkom, mocane w kałamorzaf z atramyntym. Kałamorze były w ławkaf, do nif pani nalywała atramynt, to juz było, to juz było w skole, a my mieli mocane stalówki do tego kałamorza i takef pisoł piyrse litery, ucyłef sie* (RnS 116: Kc); (ogsp.).

zob. fraz.:
SKŁADAĆ LITERY
ŚTYRY LITERY

LITKO *rz. n, rzad.* **‘wódka fundowana kupcowi przez sprzedającego po dokonaniu transakcji; zwyczaj fundowania litkupu praktykowano dawniej zwłaszcza na jarmarku przy sprzedaży konia lub krowy; litko należy wypić, bo w przeciwnym razie zwierzę nie będzie się dobrze chowało; zob. też: LITKUP’:** *Na litko* (matK: Jw).

LITKUP *rz. mnż* **‘wódka fundowana kupcowi przez sprzedającego po dokonaniu transakcji; zwyczaj fundowania litkupu praktykowano dawniej zwłaszcza na jarmarku przy sprzedaży konia lub krowy; litkup należy wypić, bo w przeciwnym razie zwierzę nie będzie się dobrze chowało’:** *Hołdomas || litkup se wypijemy* (matK: Fr); (Fr, Fs). [**litko** – Jw]

LITOSNY *przym.* **‘szczerze współczujący komuś, skłonny do udzielania pomocy, okazujący litość; zob. też: LITOŚCIWY’:** *Litosny – zlituje sie nad kim || litościwy* (matK: Kc); (Fs, Kc, ŁW).

LITOŚCIWY *przym.* **‘szczerze współczujący komuś, skłonny do udzielania pomocy, okazujący litość’:** *Litosny || litościwy* (matK: ŁW); (Fs, Kc, ŁW, Rp, Tr). [**litosny** – Fs, Kc, ŁW; **litośny** – Tr]

LITOŚĆ *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Litość mo nad kimś* (matK: ŁW).

LITOŚNY *przym.* **‘szczerze współczujący komuś, skłonny do udzielania pomocy, okazujący litość; zob. też: LITOŚCIWY’:** *Litośny cłowiek* (matK: Tr).

LITRA *rz. ż* **‘ogpol. litr; współcześnie podstawowa miara objętości płynów i niektórych towarów sypkich; zob. też: LITER’:** *A tak potym litre wódki wypiyli i sie pogodziyli* (ŚlizPPN 76: Nd).

LITROCEK *rz. mnż, kuch.* **‘zdr. od rz. LITROK’:** (matK: Fr).

LITROK *rz. mnż, kuch.* **‘garnek z jednym uchem, o pojemności 1 litra; zob. też: LITRZOK’:** (matK: Kc).

LITROWY *przym.* **‘mający pojemność 1 litra’:** *Litrowy gornuś* (matK: Łp); *Flaska litrowo* (matK: ŁN); *Bo babka nasi to tak piyli, ze gornek, gornecek herbaty taki litrowy uwarzyli, ale óni, to była if herbata i óni piyli tyn gorcek, taki półlitrowy gorcek herbaty przez cały dziyń. Co prziśli ku piecu, w sabaśniku mieli położone, po łycku, po łycku. Nie musioł być het taki goroncy, nale pod rynkom mieli, niy? To, co sie krynciyli koło pieca, no to po łycku se chlipli, chlipli i przez cały dziyń to* (Fr); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, Nd).

LITRÓWKA *rz. ż*

1. *kuch.* **‘butelka o pojemności 1 litra’:** (matK: Jw, Kc).
2. **‘motocykl sportowy z silnikiem o pojemności tysiąca centymetrów sześciennych’:** *Ścigac to znaczy motór typowo, to jes typowo sportowy taki wyścigowy, to jes ani nie sosowy turystyk, tylko to jes ścigac typowy sportowy, no taki jak sie uzywo na tor, to som pos... pospolite litrówki, litrówka, cyli tysionc, tysionc centymetrów sześciennyf pojymności, dlatego to sie nazywa litrówka* (KorpSp: Fs).

LITRZOCEK *rz. mnż* **‘zdr. od rz. LITRZOK’:** (matK: Jw).

LITRZOK *rz. mnż, kuch.* **‘garnek z jednym uchem, o pojemności 1 litra’:** (matK: Jw). [**litrok** – Kc]

LITUWAĆ SIE *cz. ndk* **‘okazywać komuś litość, współczucie’:** *Lituje sie nad kozdym, syrca dobrego* (matK: Nd).

LITWOROWY KORZYŃ **‘górska roślina zielna o intensywnym, przyjemnym zapachu, posiadająca właściwości lecznicze, wykorzystywana także do wzbogacania smaku potraw i alkoholu; arcydzięgiel litwor (*Archangelica officinalis* L.); zob. też: LITWÓR; 📷 Tabl. I’:** (matK: CzG).

LITWÓR *rz. mnż* **‘górska roślina zielna o intensywnym, przyjemnym zapachu, posiadająca właściwości lecznicze, wykorzystywana także do wzbogacania smaku potraw i alkoholu; arcydzięgiel litwor (*Archangelica officinalis* L.)’:** *Zeby nojś korzyń litwora abo gorycki, trzeba było iś w góry* (CoWś 211: Rp); (RadwSłR 45: CzG); (CzG, Rp). [**litworowy korzyń** – CzG]

LIWA LIWA *wykrz.* **‘okrzyk, którym przywołuje się gęsi; zob. też: LIBA LIBA’:** (matK: Fr, Fs, ŁW).

LIWU LIWU *wykrz.* **‘okrzyk, którym przywołuje się gęsi; zob. też: LIBA LIBA’:** (matK: Kr, Nd).

LIWUSIA *wykrz.* **‘okrzyk, którym przywołuje się gęsi; zob. też: LIBA LIBA’:** (matK: Fs).

LIWUŚKA *wykrz.* **‘okrzyk, którym przywołuje się gęsi; zob. też: LIBA LIBA’:** *Liwuśka, liwu, liwu, liwu* (matK: CzG, Dr).

LIWYNTORZ *rz. mnż* **‘ogół zwierząt domowych; zob. też: INWYNTORZ’:** (matK: Fr).

LIZA *rz. ż, past.* **‘imię nadawane krowie’:** (matK: CzG).

LIZAĆ zob. LIZNÓĆ

LIZNÓĆ I *cz. dk* – **LIZAĆ** *ndk* **‘dotknąć czegoś językiem i przesunąć nim po powierzchni tego’:** *Lize, kie mu smakuje jedzynie, wylizuje* (matK: Nd); *Piyrse sie soli polizało, po trzi razy kazdy, świynconyj soli trza było liznóć. Krzon trza było trzić, to scypało w ocy, jak nie wiym, trza było otwiyrać dwiyrze* (GrJMSp 313); *Powybiyralimy, poznosiyli we furiku, pozwoziyli na kupe, pocyściylimy, to nom dała potym i cukierków, i cukru nom nasypała na kupki, na stół, no to tak lizali te dzieci. Downo cukru nie widziały. Cukier był tak telo drogi, ze chłop musioł cały dziyń kosom kosić, zeby kilo cukru kupiół* (RnS 158: ŁN); (ŁN, Nd).

LIZNÓĆ II *cz. dk*

1. **‘uderzyć’:** *Bo cie matka kijym liźnie* (matK: Fr).
2. **‘zjeść czegoś chociażby troszeczkę’:** *Downo to uwazuwali tak. Jak sie wigilije zjadło, zaniesło sie krowom te odpady, toto, co sie nie dojadło krowom, zeby kazdo była choć troche lizła tego, spróbuwała. To było tak, zeby, zeby to jak liźnie tego, ze sie bedzie darzyła, zeby to było jako w tym, zeby, zeby było sie trzimały krowy i prowadziyło sie w chałupie, w gospodarstwie* (plBiz: Łp).

LIZOK *rz. mnż* **‘ogpol. lizak’:** (matK: Jw).

LIZÓŃ *rz. mos*

1. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku, zwłaszcza dziecku, usilnie starającym się o czyjeś względy poprzez pochlebstwa i bezkrytyczne przytakiwanie; lizus; zob. też: PODLIZUWAC’:** *Podlizuwac taki lizóń* (matK: ŁN); (ŁN, Nd).
2. **‘człowiek jedzący bez apetytu’:** *Lizóń nie fce jeś, oblize łyzke* (matK: Kr).

LNIANY *przym.* **‘zrobiony z lnu’:** *Kosula lniano* (matK: CzG); *Kanafoska – strój przepiykny, robiyło sie dóma, lniano postawa, cyrwone nici – tym sie woncyło, w poski* (matK: Fr); *Lniano postawa była* (matK: Fr); *Potym wraziył do lnianego płatka* (matK: Tr); *Lniany fartuf. Lniano kosula. Lniane gacie. Tak, jak u bob kosule były tyz lniane, telo, ze miały straśnie syrokie rynkowy, takie Janosikowe, ze jak sedek krowe dojić, tok wyciongnół go na ramie, a potym spuściół i kosula cysto była* (pmKosz: Jw); *Lniane płótno, to było zdrowe, bo naturalne, mogło być bure, jak sie go mniyj w mocydle wymocyło, a potym na słónku susyło, a biylućkie, ino to juz było ino na kosule świyntalne i na zopaski* (pmKosz: CzG); (ogsp.).

zob. fraz.:
OLYJ LNIANY

LNICA *rz. ż* **‘chwast rosnący we lnie; życica lnowa (*Lolium remotum* Schrank)’:** *Lnica we lnie, mało we zbozie* (matK: Fr); (Fr, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

LNISKO *rz. n* **‘pole, z którego zebrano len; na takim polu najczęściej sieje się JARZEC, dawniej też ORKIS’:** (matK: Dr, Fs, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp).

LO *przyim., łączy sie z dopełniaczem*

1. **‘wskazuje na żywą istotę korzystającą z czegoś, otrzymującą coś; dla; zob. też: DLO w zn. 1.’:** *Lo świń* (matK: Jw); *– Pódźmy du dómu – powiedo sewc – nie lo nos juz włócyngi, nie lo nos gorzołka, museme sićko odbanuwać i zyć, jak sie patrzi!* (BalNS 112: Fr); *Dejze mi jednom takom snurecke lo mojyj baby!* (BalSKD 28: Fr); (Fr, Jw).
2. **‘uściśla zakres odniesienia treści całego zdania; zob. też: DLO w zn. 3.’:** *Rola jes duzo lo organisty i ksiyndza momy dobrego, rodoka ze Śpisa. Ino to se musi tyn organista miarkuwać, ze my tu w kościele po polsku śpiywać kcemy. Śpiywujemy dotond w kościele po polsku godzinki, pote „Witoj, Królowo nieba” abo i „Matko niebieskiego Pana”, a różaniec zawse po polsku* (GazPodh 1914, nr 12: 5–6: Fr).

LO BOGA ZYWEGO **‘okrzyk wyrażający zdziwienie lub sprzeciw’:** *Lo Boga zywego!* (matK: Łp). [**lo miyłości Boga** – Rp]

LOCH *rz. mnż*

1. *bud.* **‘otwór w bocznej ścianie piwnicy (w części nadziemnej), którym wsypuje się ziemniaki; 📷 Tabl. V’:** *Grule sie sypie lochym, nie nosi sie drzwiami* (matK: Rp); (CzG, Dr, Rp). [**loft** – Fr, Fs, ŁN, Nd, Tr]
2. *bud.* **‘otwór w fundamencie domu, stajni znajdujący się tuż poniżej podłogi, umożliwiający przepływ powietrza; 📷 Tabl. V’:** *Przikurzyło. Trza iś zatkać lok słómom, dać skałe na wiyrk, bo grule w piwnicy pomarznom* (CoWś 184: CzG); (CzG, Nd).
3. **‘podziemne, ciemne pomieszczenie, używane dawno jako więzienie’:** *Panowie mieli hajduków do utrzimanio posłusyństwa. Mieli tyz lochy zomkowe i zelazne łańcuchy* (SpCzyt 69: NdZ);

No opowiym tu o tym Janosikowi, ze ón siedzioł zawarty w tym wiynziyniu tamok, w tyf lochaf, w tym zomku (BubSpT 129: Nd); (Nd, NdZ).

LOCHA *rz. ż* **'nieoproszona świnia':** *Locha była w chlywie* (pmJerd: Fr).

LOCINA *rz. ż, blm* **'żeliwo':** *Zrobione z lociny, nie bij młotkiym, bo puknie* (CoWś 184: CzG); (CzG, Fs, Kc, ŁN).

LOĆ I *cz. ndk*

1. **'ogpol. lać':** *Lejom wodom* (matK: CzG); *Wziyni taki kagonek, taki gornecek, utopiyli maści i tak loli do tego kagonka tyj maści, i zrobiyli knot taki, i włozyli tyn knot do tyj maści, i zapolyli, i tak sie to świyciyło, ta maść. No to sie kurzyło po izbie i ta, aby kielo telo widzieć* (BubSpT 47: Fr); *Jak sie urodziyło nom dziecko, to jak go baba plekała, to było bez roboty, ale nie kozdo mogła plekać. Wtedy warzyła krówskie mlyko i loła do flaski, dosypuwała krupice i tak dawała dziecku* (plSarna: Jw); (ogsp.).
2. **'odlewać':** *Z tego świycki lejom* (matK: Jw).

LOĆ II *cz. ndk* **'o deszczu: padać':** *Be loć, cyrniawa idzie z góry* (matK: Fr)*; Kurzi abo leje* (matK: Jw); *Wse je mokro, jak leje* (matK: Jw); *Urwisko, jak sie uwiezie, jak tak duzo dysca leje* (matK: Kc); *Rozegnało syćko, przestaje loć* (matK: ŁN); *Rozjaśnio sie, nie be loć* (matK: ŁN); *Baca umar. Był z Kacwina rodym i bacuwoł po całyj okolicy. Umioł caruwać. To jak umar, to za trzi dni loło. Godajom, ze jak taki umre, co umiy caruwać, to tak długo leje, pokiela go nie pochowajom* (ŚlizPPN 83: Kc); (ogsp.).

zob. fraz.:
LEJE JAK Z DURŚLOKA
LOĆ KADZIOM
LOĆ PŁYTE
LOĆ PO ŚWIECIE
LOTE CIASTO

LOĆ KADZIOM 'o bardzo intensywnym deszczu': (matK: Kc).

LOĆ PŁYTE *bud.* **'wylewać masę betonu na przygotowany wcześniej zazbrojony szalunek pod płytę stropową':** *Betóniarek nie było, tak ze jo płyty loł cy fudamynta, wsićko, łopaty i na przerzuty* (KorpSp: NdZ).

LOĆ PO ŚWIECIE 'pleść bzdury': *Głupio godo, leje po świecie* (matK: Łp).

LOĆ SIE *cz. ndk* **'o cieczy: spływać, wypływać; ciec':** *Leje sie mu z pyska* (matK: CzG); *Leje sie z óc* (matK: Fr); *Woda sie leje* (matK: Fs); *Złoza – kóń złozy, gnój sie mu leje ze skóry* (matK: Kc); *Płace, łzy sie mu lejom* (matK: ŁN); *Kaprawy kóń – z óc mu sie leje* (matK: ŁN); *Zywica to sie leje po smyreku* (matK: Tr); *Mama była na wozie, podawała, bo moja mama była doś wysoko, no to podawała na sope, a tata mnie do scytu. I był upał, taki był upał, ze downo bywały strasne upały, ze mnie to jaz sie loło, bo jo musiałaf w samym scycie upychać to siano* (Kc); *– Chlyb to jesce jo stosujym, jak sie zarznym nozym kiedy tu, to ino chleba przilozym. – Jak urznym palcym do cyrkuły, jaz mi skóra zesła, to my załozyli, całom piyntke z chleba urzneli, włozyła. Zawieźli w Zokopane, to tak patrzyli doktory, ze co to znacy? No a krew sie nie loła, nie było nic* (CzG); (ogsp.).

LODA *rz. ż*

1. *tkac.* **'ruchoma rama, w której osadzony jest BLOT w warsztacie tkackim; wisi na LALKACH; 📷 Tabl. V':** *Loda, no tu sie blot kładzie do tyj lody* (matK: CzG); *Lodom sie przibije płótno – łup, łup, bardo w lodzie* (matK: Tr); *Loda to toto, co jes na warztacie. Do środka kładło sie blot i tom lodom sie przciskało. Były poznabiyrane nici i robiyło sie płótno. Ta loda, to tak jak cały warztat, była drewniano* (plSarna: CzG); (CzG, Jw, Łp, ŁW, Tr). [**bidła** – CzG, Kr; **blot** – CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN, Rp; **łoda** – CzG, NB]
2. *daw.* **'sieczkarnia gilotynowa, w której słomę cięło się ostrzem podobnym do kosy; 📷 Tabl. III':** *Sieckarnie nie było, na lodzie rzli* (matK: ŁN); *Bez lode idzie słóma pod kosoki* (matK: ŁN); (Fr, Kc, Kr, ŁN, Łp, Rp, Tr). [**łoda** – Fs, ŁN, ŁW, Nd]

LODOWICA *rz. ż* **'stan, kiedy droga, ścieżka jest oblodzona i jest bardzo ślisko; gołoledź':** *Lodowica ‖ ślizgawica* (matK: Kr); *Lodowica ‖ gołolydź* (matK: ŁN); *Lodowica – pokiełznóć sie moze* (matK: ŁN); *Lodowica ‖ gołolydź, kie popuści i zamarznie* (matK: Fr); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**gołolydź** – Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr; **ślizgawica** – Kr, Tr; **ślizgowka** – Fs]

LODOWNIO *rz. ż* **'bardzo zimne miejsce, pomieszczenie':** *Lodownio tako* (matK: Fr).

LODÓWKA *rz. ż, now.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Mraźnica? To jak ta wasa lodówka* (TPPG I 121: ŁN); *Prazyli to masło i wlywali go do tyj dziyzki, solyli; było słóne okropnie! I tak przechowywali bez zime, bo przeciez lodówków nie było, nicego i tak, zeby sie nie zepsuło* (plBłachut: Fr); *Lodówek nie było, świnie my zabiyli, to my sićko słoje wyparzuwali. Do słojików sie miyso takie kawołki kładło, noji zawarzuwało sie sićko w słojikaf* (KorpSp: Dr); (ogsp.).

LODÓWKI *rz. nmos* **'dawne, drewniane, prymitywne łyżwy, wykonane domowym sposobem z kawałka deski, okute blachą i mocowane**

do butów rzemieniami lub sznurkami, nadające się do ślizgania się po lodzie i utwardzonym śniegu; 📷 Tabl. VI; zob. też: KORCULE': *Korciole* || *lodówki* (matK: Jw).

LODY *rz. nmos*

1. **'ogpol. lody do jedzenia':** *Nie patrzi zjeś, tylko te lody i lody* (matK: Dr); *Ścizba tako do tyf lodów* (matK: ŁN); (Dr, ŁN).
2. **'kra':** *Lody idom* (matK: Jw).

LODY PUŚCIYŁY 'lód na rzece, stawie, jeziorze stopniał': *Na dłuzyj, po prostu to ci, co juz robiyli przi sifaf, to wiycie, jak lody zginyły, ze sify zacyny chodzić, to robiyli pokla sify chodziyły, pokla woda nie zamarzła. Prziśli na Świynta du dómu i zaś posiedzioł, jak juz śniygi tajały, jak lody puściyły, to zaś śli nazod* (BubSpT 111: ŁW).

LOFER *rz. mos* **'włóczęga':** (CoWś 230).

LOFT *rz. mnż*

1. *bud.* **'otwór w bocznej ścianie piwnicy (w części nadziemnej), którym wsypuje się ziemniaki; zob. też: LOCH w zn. 1.; 📷 Tabl. V':** *Loft do piwnice, co sie grule sypie* (matK: Fr)*; Loftym sie zesypuje* (matK: Fs); *Loft do piwnice* (matK: Nd); (Fr, Fs, ŁN, Nd, Tr).
2. **'przewód dymny w piecu, zamykany maleńkimi drzwiczkami; 📷 Tabl. II':** *Loft* || *cug* (matK: Kr); (Kr, Nd). [**lofta** – Fs]

LOFTA *rz. nmos* **'przewód dymny w piecu, zamykany maleńkimi drzwiczkami; zob. też: LOFT w zn. 2.':** *Lofta w piecu, dzie ciongnie dym* (matK: Fs).

LOGIER *rz. mnż*

1. **'łożysko kulkowe; 📷 Tabl. III':** *Logry, teroz łozyska* (matK: Fs); *Woł jes je taki na lograf w masinie* (matK: Fr); (Fr, Fs, ŁN, Tr).
2. **'łożysko ślizgowe; 📷 Tabl. III':** *No u nos jes, to logry to były, ta jak, he, hm. Były jesce jak sie młociyło, to moja mama opowiadała, na masinie. Konie ciongły na, na, były jako mechanizm i był gapel, noji krynciył tyn gapel dwa konie chodziyły, masina tam chodziyła, a jak za wartko chodziyły te konie, masina, to wołoł, tyn co chodziył, no logry, logry, spolyły logry. To musi to być cosi, tak jakby, tam gdzie łozyska, co cuchało jedno z drugiymi i, i to wołali, ze logry sie spolyły, bo wartko juz sło* [śmiech] (Kc). [**lagier** – Tr]

LOJŚNIA *rz. ż* **'długa, cienka listewka; zob. też: LAJSINEK':** *To jes wartko kondziyl. To jes do przyndzynio lnu. Z kawołków, z takif lojśni zrobione, z drzewa, potym jes kółko i tako łapa, co sie obraco i potym jes takie wreciono, i na tym jes tako śpulka, i na tom śpulke sie nawijo, jak sie przyndzie* (BubSpT 93: Kr).

LOK *rz. mnż* **'spiralnie zwinięty kosmyk włosów':** (matK: Jw, Tr).

LOKAJ *rz. mos, daw.* **'służący pana na zamku':** *I tak hucnom zobawe tu urzondziyli, ze az hucoł tyn zomek górny. No ale lokaj był wierny panu. Pon wrócił i syćko mu to opedzioł, jak sie tu dzioło przi jego nieobecności* (ŚlizPPN 69: Nd).

LO MIYŁOŚCI BOGA 'okrzyk wyrażający zdziwienie lub sprzeciw; na miłość boską!; zob. też: LO BOGA ZYWEGO': *E, lo miyłości Boga!* (matK: Rp).

LONDUWAĆ *cz. ndk* **'ogpol. lądować (o samolocie)':** *Londuwać – pomału spuscać* [samolot] *w doline* (matK: Tr).

LONICEK *rz. mnż* **'zdr. od rz. LONIK w zn. 1.':** *Lonicek z dwoma piórami* (matK: Fr); *No ale tu korzyń, tam pniocek, tu skała, tu koło podskocy, o toto zawadzi. Jak se tak roz podskocyło, lonicek wyskocół, na drugim pniocku koło piyknie ściongło, pac, kóń na filecke jakby przistanół, ale dożroł bicowisko, to sie zabroł. Jadom dali* (BubSpT 116: ŁW); *Jadymy po wanciskak, jadymy do okrutnyj góry. Skróś tyj złości gazdowyj i woły musiały wartko ciongnóć, to ta zadnie koła, hips, hips po ziabicak, wytrzynsły z osi lonicek. Jo ta sie nic nie odzywoł, bok sie boł gazdy, za lónickiym spadło koło* (KowPluc 47: Jw); *Na wiecerzom juz my byli w dóma, śmiało sie jedzie, bo na lonicki nie trza uwazuwać, koło nie spadnie No to wej tako jazda to haj i fto to kiedy drzewi hyruwoł o antonobile?* (GazPod 1932, nr 36: 7: Fr); (CzG, Fr, Jw, ŁN, ŁW, Rp, Tr).

zob. fraz.:
JONUŚ LONICEK

LONICKI *rz. nmos* **'półpłynna wydzielina z nosa; zob. też: SMARKI':** *– Śpiki mu wyziyrajom z nosa. – Cy uzywano tyz określynio loniki? – No tyz, smarki, wselijak, no lonicki mu wyziyrajom, smarcki mu wyziyrajom, nojwiyncej godali, ze smarcki, tak, smarki to lonicki* (KorpSp: Rp).

LONIK *rz. mnż*

1. **'żelazna przetyczka na końcu osi pojazdu na drewnianych kołach (wozu, KOLEC), z dwoma wyginanymi na boki wąsami, zapobiegająca zsuwaniu się koła z osi; 📷 Tabl. III':** *Lonik dwupiórowy* (Iwan 75: Nd); *Kabźla z lonikami* (matK: Tr); *Tu jesce przichodzi taki lonik, co to koło trzimo* (matK: Fr); *Kabźla z lonikami i kapturkami – taki je capkaty* [kapturek] (matK: Tr); *Rak teroz na zelaznyf osiak, lonik na drewnianyf* (matK: Kr); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, NB, Nd, Tr). [**blaskolonik** – Nd; **lonikoblaska** – Nd; **rak** – Kr; **ziabka** – Fs, ŁN, Nd]

2. **‘żelazna przetyczka w OZWORZE tuż za tylną KARĄ, zapobiegająca odłączaniu się tylnej KARY od przedniej; 📷 Tabl. III’:** *Lonik || zotylnik* (matK: Nd). [**zotylnik** – Nd]
3. **‘gwóźdź przytrzymujący jarzmo w dyszlu; 📷 Tabl. III’:** (matK: Kr).
4. **‘sopel lodu’:** *Loniki to znów nazywali u dachu w zimie, jak był lód, mróz, a przez dziyń kapało, o, loniki długie, to bedzie wielki śniyg, tak prorokuwali* (KorpSp: Rp); (CzG, Łp, Rp).
5. **‘wisząca wydzielina z nosa’:** *Loniki z nosa* (Nd); *Ale sprawa jes tako, ze smarki były smarkami, ale jak dziecko miało, takie mu wisiały, to godeli, ze mu wisiały loniki, jak te lody. Ale i lody som, te, co wisom na strzechak, przimrozi sie, wisom te sople. U nos godajom nie sople, nifto tu nie powiy sople, teroz juz młodzi tak. Mało tego, taki prosty chłopok, jak był, to go nazywali lonicek. Jak był chłopiec taki no, taki scupły, taki prościutki chodziył. U nos tacy byli, to sie postawe takom nazywało, ze Jonuś lonicek* (CzG); (CzG, Nd).

LONIKOBLASKA *rz. ż* **‘żelazna przetyczka na końcu osi pojazdu na drewnianych kołach (wozu, KOLEC), z dwoma wyginanymi na boki wąsami, zapobiegająca zsuwaniu się koła z osi; zob. też: LONIK w zn. 1.; 📷 Tabl. III’:** *Antaba na lytrze zamontuwano, gdzie sie wkłado luśnie. Na dolnyj cyńści luśni jes oko zelazne, co sie nakłado na oś, na kóńcówce osi jes nasadzono kapśla, we ftory som dwa otwory (dziury), gdzie sie zakłado blaskolonik i na to sie nasodzo dolnom cyńść luśni, ktoro jes zakóńcono zelaznym okiym i zakłado sie jom na kóniec osi, na ftory jes juz założono lonikoblaska i zabezpieco sie luśnie, coby nie spaduwały, lonikiym o dwof pióraf* (Iwan 75: Nd).

LONŻA *rz. ż* **‘lina używana przy treningu konia; trzymany niej koń biega w kółko’:** *Nawet jak sie nie jeździ, to sie bierze kónia na lonże i tak z pół godziny dziynnie chocioz ze trzi razy w tygodniu, to potym moze mieć bardzo duze problemy z nogami* (KorpSp: Kr).

LOSKA *rz. ż*

1. **‘kij pasterski’:** (TPPG I: 108: ŁN); (Fr, ŁN).
2. **‘drążek do obracania kamienia żaren; zob. też: MIYLOK; 📷 Tabl. II’:** (matK: Tr).
3. *kuch.* **‘w KIERNICCE: drążek zakończony kółkiem z wywierconymi otworami, poruszany pionowo w czasie robienia masła; zob. też: TOPORKA w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** *Jes taki kijek, co sie woło loska i toporka, co jes z takimi dziurkami, co sie kładzie na spodek, to sie przikrywo tockiym* (plBłachut: Fr).
4. **‘linijka szkolna; zob. też: LINIJKA w zn. 1.’:** (matK: CzG).
5. *tkac.* **‘cienka listewka o szerokości ok. 5 cm i długości ok. 50 cm, z okrągłymi wcięciami na obu końcach, używana przy tkaniu KOBIYRCÓW; na *losce* nawinięty jest STRZYMPEK z materiału, zaplatany w osnowę jako wątek; 📷 Tabl. V’:** (Jw).

LOTAĆ *cz. ndk*

1. **‘o ptakach i owadach: unosić się w powietrzu na skrzydłach w różnych kierunkach; fruwać’:** *Co loto we dnie* (matK: CzG); *Muchy lotajom* (matK: ŁW); *Oblot, co locom po polaf* [pszczoły] (matK: Fs); (CzG, Fs, ŁW).
2. **‘biegać w różnych kierunkach’:** *Loto po izbie* (matK: ŁN); *I to widzieli bez wieś, jak chodziyli, to psy bez głowy lotały. To sie dzioło, dopóki nie było biyrzmowanio. A jak sie juz późniyj zacyny biyrzmowania, to tak jakby rynkom odjon* (Łp); (ogsp.).
3. **‘z nacechowaniem emocjonalnym: odwiedzać różne miejsca, być gdzieś wiele razy’:** *Lotoł na fare godać ksiyndzu* (matK: Łp); *Nie bedzies ty po muzykaf lotać* (matK: Dr); (Dr, Łp).
4. **‘intensywnie zabiegać o czyjeś względy’:** *Loce za chłopokami* (matK: Dr).

LOTE CIASTO *kuch.* **‘rzadkie ciasto robione z mąki, wody i żółtka; z takiego ciasta robi się głównie kluski do zup’:** *Lote ciasto na mlyku* (matK: Fs); (Fr, Fs, Kc, ŁW, Nd).

LOTER *rz. mos*

1. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku dopuszczającym się czynów niegodziwych; łotr, drań’:** *Z tego Morcina to loter, ze świat nie widzioł* (PrP 2006: 266); *Myślym se tak: Ech, wy lotry jedne! Ino cekocie, coby wom co rucić trza było, a ucynek w rici!* (pmJerd: Fr); (CoWś 230: Nd); (Fr, Kc, ŁN, Łp, Nd).
2. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku szwendającym się, włóczącym się po sąsiadach, a niezajmującym się obowiązkami domowymi’:** *Chodzi po ludziak loter* (GrJMSp 242).
3. **‘z niechęcią o nieposłusznym dziecku; łobuz’:** (NaSp 100: 18: Nd).
4. **‘jeden z dwóch skazańców ukrzyżowanych wraz z Chrystusem’:** *Lotrzi byli obydwa, jedyn płóny* (matK: Łp).

LOT GODOWY *pszcz.* **‘pierwszy wylot z ula MATKI pszczelej, w czasie którego jest zapładniana przez TRUTNIE’:** *W powietrzu jom zatru... zapłodniajom dwa trutnie, trzi trutnie, nawet i podobno ctery, ale tyz dlatego wiyncyj trutni, zeby ni*

mieć tyf samyf genów, z ktoryf ta rodzina pochodzi, zeby to miysanie tyj krwi było, niy? No ale óna z tego lotu goto... godowego musi trafić do tego samego ula, skond przileciała, a nie zawse trafi, bo niekiedy jom ptosek dziabnie albo gdzieś tam wiatr zawieje i, i sie zgubi, niy? (Kc).

LOTNIK I *rz. mos* **'pilot samolotu':** *Lotnik* || *eropłański siofer* (matK: Fr); (Fr, Fs, Nd, Rp, Tr). [**eropłański siofer** – Fr]

LOTNIK II *rz. mnż, pszcz.* **'otwór w ulu, którym wylatują i wlatują pszczoły; na zimę otwór ten jest zabezpieczany przed myszami metalową zasuwką ze szczelinami; 📷 Tabl. III':** (matK: Kc). [**latak** – ŁW; **wylot** – Nd, Rp, Tr; **wylotek** – Kc, Rp]

LOTNO *rz. ż, daw.* **'w okresie PRL-u: zmotoryzowany patrol milicji':** (matK: Łp).

LOTROWATY *przym.* **'mający naturę LOTRA':** *Ucyć my sie tyz musiały, bo ni ma Panie zmiłuj sie i trza było iś, i, i do skoły, i tyz brat był taki trosecke lotrowaty. Mysy były w skole zdechnionte, to i dziywcyntom pokłod do torby* (KorpSp: Kc).

LOTUWAĆ *cz. ndk* **'uczestniczyć w zawodach lotów gołębi':** *Jo tam w sumie tak, jak na tyn, to tam niedługo lotujym, zeby, bo, zeby sprzedawać gołymbie* (KorpSp: Dr).

LOTY *przym.* **'wykonany z żeliwa; żeliwny':** *Buks, co chodzi na osi, loty albo zelazny* (matK: Fr); *Zeleźniok to zaś tyn loty* (matK: Fr); *Zeleźniok loty* (matK: Fs); (Fr, Fs, Kr, ŁN).

LOZYMBARK *rz. mnż* **'Rużomberk – miasto na Słowacji':** *Za nimi śli ziandary, łaps sewca i krawca, zwionzali im rynce i odciupasuwali do hareśtu, jaze do Lozymbarku. Kie wysiedzieli trzi roki, puścieli if z hareśtu na ślebode* (BalNS 112: Fr).

LÓD *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Lód na rzyce idzie, kie rzyka pusco* (matK: ŁN); *Idzie po lodzie, plondzi po lodzie* (matK: Nd); *Skrzizale lodu* (matK: Nd); *Po lodzie sie kiełzajom* (matK: Tr); *Na dłuzyj, po prostu to ci, co juz robiyli przi sifaf, to wiycie, jak lody zginyły, ze sify zacyny chodzić, to robiyli pokla sify chodziyły, pokla woda nie zamarzła. Prziśli na Świynta du dómu i zaś posiedzioł, jak juz śniygi tajały, jak lody puściyły, to zaś śli nazod* (BubSpT 111: ŁW); (ogsp.).
zob. fraz.:
LODY PUŚCIYŁY

LUBCYK *rz. mnż* **'roślina uprawiana w ogródkach, mająca długie łodygi, pierzaste liście i żółte kwiaty, podobna do pietruszki; stosowana jako przyprawa kuchenna, a dawniej wykorzystywana w pasterskich czarach; lubczyk ogrodowy (*Levisticum officinale* W.D.J. Koch); 📷 Tabl. I':** (RadwSłR 45: Rp); (pmDrab 128); (Rp). [**lubscyk** – Fr; **lubstik** – Dr; **maga** – CzG]
⊛ Roślina ta wchodziła w skład BACOWSKIEGO ZIELA (pmDrab 128).

LUBIĆ *cz. ndk* || – **LUBIEĆ** *ndk*

1. **'mieć do kogoś pozytywne nastawienie, odczuwać przyjemność z obcowania z nim':** *Lubi postować z parobkami* (matK: Łp); *A lubiały go nojbardziyj, bo, bo ksiondz pos owce, to wrzesiyń, październik: Idymy na lekcje religii? Ni ma, bo ksiondz pasie owce. Hura!* [śmiech] (Kc); (ogsp.).
2. **'odczuwać przyjemność z robienia czegoś, z bycia w określonych warunkach':** *Na cuda lubiyła tańcuwać* (matK: Nd); *Pasuwać sie lubi* (matK: Tr); *Ón sie lubi targuwać* (matK: Rp); *Był barz zartowliwy i lubiył sie ze mnom jakby pobawić, ale gryz bago, to w dzisiyjsym casie to moze być niezrozumiałe* (Iwan 2: Nd); *No, no jo lubioł ciesielke. – Ciesie... ciesielke, ón dali do teroz robi. No znacy sie juz teroz mniyj, ale tak jako prowadzi jak syn prosi, niy?* (Kc); (ogsp.).
3. **'o człowieku, zwierzęciu: jeść, pić coś chętnie':** *No a wiecór, co fto mo, jak chlyb, to chlyb, i mlyko, i masła cy syra, a jak fto lubi, to sobie gruli uwarzi. No to w niedziele pewnie, ze lepiyj. No w sobote sie i babe upiece* (BubSpT 96: Kr); *Ciostka my piekły dobose, a przedtym to sie ino dobose, ale jak jo lubie te dobose* (KorpSp: CzG); (ogsp.).

LUBIEĆ zob. LUBIĆ

LUBLIN *rz. mnż* **'ogpol. łubin; roślina siana zazwyczaj razem ze zbożem z przeznaczeniem na paszę lub przyorywana w celu poprawy jakości gleby; łubin (*Lupinus* L.); zob. też: ŁUBIN; 📷 Tabl. I':** (matK: ŁN).

LUBOŃ *rz. mnż* **'ogpol. łubin; roślina siana zazwyczaj razem ze zbożem z przeznaczeniem na paszę lub przyorywana w celu poprawy jakości gleby; łubin (*Lupinus* L.); zob. też: ŁUBIN; 📷 Tabl. I':** (matK: Fr).

LUBOSECKA *rz. ż* **'zdr. od rz. LUBOSKA w zn. 2.':** (matK: Łp).

LUBOSKA *rz. ż*

1. **'gatunek śliwy mającej nieduże i słodkie owoce; śliwa lubaszka (*Prunus domestica* L. subsp. *insititia* (L.) Bonnier & Layens)':** (matK: CzG, Fr, Jw, NB, Tr).
2. **'owoc tego drzewa':** (CzG, Fr, Jw, NB, Tr).

LUBRYKA *rz. ż* **'kolorowa kreda do pisania na tablicy':** *Poznoc tam lybrykom* (matK: Rp); (Kr, ŁW, Nd, Rp, Tr).

LUBSCYK *rz. mnż* **'roślina uprawiana w ogródkach, mająca długie łodygi, pierzaste liście**

i żółte kwiaty, podobna do pietruszki; stosowana jako przyprawa kuchenna, a dawniej wykorzystywana w pasterskich czarach; lubczyk ogrodowy (*Levisticum officinale* W.D.J. Koch); zob. też: LUBCYK; 📷 Tabl. I’: (matK: Fr).

LUBSTIK *rz. mnż* **‘roślina uprawiana w ogródkach, mająca długie łodygi, pierzaste liście i żółte kwiaty, podobna do pietruszki; stosowana jako przyprawa kuchenna, a dawniej wykorzystywana w pasterskich czarach; lubczyk ogrodowy (*Levisticum officinale* W.D.J. Koch); zob. też: LUBCYK; 📷 Tabl. I’:** (matK: Dr).

LUBY *przym.* **‘kochany’:** *Tak moja lubo panicko, wsyndy chlyb o dwók skórkak* (matK: Rp).

LUCERNA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim; roślina pastewna osiągająca wysokość 30–90 cm, kwitnie na fioletowo; lucerna siewna (*Medicago sativa* L.)’:** *Lucerna – cyrwone połki* (matK: Nd); (Kr, Nd). [**lucernio** – Łp]

LUCERNIO *rz. ż* **‘ogpol. lucerna; roślina pastewna osiągająca wysokość 30–90 cm, kwitnie na fioletowo; lucerna siewna (*Medicago sativa* L.); zob. też: LUCERNA’:** (matK: Łp).

LUCYFER *rz. mos* **‘główny diabeł w piekle; zob. też: LUCYPER’:** *Lucyper* || *lucyfer* (matK: ŁN); *Razu jednego kowol zachoruwoł, ponosek sie przelonk, ze moze umrze, noji zrobiół, co mu lucyfer kozoł. Za trzi dni dochodziół ugodany termin i ponosek mioł wzionć duse kowola do piekła. Ale kowol umar jedyn dziyń przed terminym, to ponosek juz ni mioł prawa do jego dusy* (BalNS 151: Fr); (CzG, Fr, ŁN, ŁW, Nd).

LUCYPER *rz. mos* **‘główny diabeł w piekle’:** (Fr, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**Lucyfer** – CzG, Fr, ŁN, ŁW, Nd]

LUD *rz. mnż* **‘wielka gromada ludzi’:** *Ale było ludu* [na odpuście] (matK: Rp); (ogsp.).
zob. fraz.:
LUDU BOZY

LUDMIYŁA *rz. ż* **‘imię żeńskie Ludmiła; też: kobieta nosząca to imię’:** (matK: Fs).

LUDNY *przym.* **‘o człowieku: miły dla innych ludzi, rozumiejący innego człowieka; ludzki; zob. też: LUDZKI w zn. 2.’:** *Takie ludne ludzie* (matK: Dr).

LUDOWY *przym.* **‘mający związek z tradycyjną kulturą wiejską (wyraz odczuwany jako określenie powstałe w środowisku niewiejskim)’:** *Ubiór ludowy musom oblykać, kie bałdam niesom* (matK: Tr); (CzG, Kc, Tr).
zob. fraz.:
UBIÓR LUDOWY

LUDU BOZY *wykrz.* **‘okrzyk, którym mówiący wyraża swoje silne oburzenie lub zdziwienie’:** *– Jezus Maryjo, jakek przisła do Cornyj Góry, e nie pasuwało mi to pasynie tyk krów ani tyk owiec. Jesce gorse te owce były, a jak jo nienawidziyła paś te owce, o ludu Bozy. – No bo to trza naganiać. – No, jo całe zycie nie lubiała owiec paś, tak jesce patrzić na jagniontko, kie sie okociyła, to hej, ale, o nie ciyrpiałak owiec* (CzG).

LUDZIE *rz. mos., blp* **‘forma liczby mnogiej rz. CŁOWIEK’:** *Ludzie śpiom, a toci holofiom* (matK: Tr); *Za Madziarska ludziami robiyli, nie kóniami* (matK: Fr); *Jak sie płanetnik pokoze, to bedzie loło barz..., dysc okropny abo ulewa, abo cosik komusik zaloło, zabrało, abo porwało ryboka, abo cosik, ze nie dej Boze widzieć płanetnika, tak starzi ludzie opowiadali* (pmBarnasz: Fr); *To tak sie mniyj wiyncyj to samo jedzynie jymy na Wigilije, co my downo jedli, no lym ze bardziyj bogate som. No bo ludzi stać kupić, niy? Downiyj na Wigilije to głównie były grziby* (Kc); *Jo wiym, ze dziś sie po ludziaf nie chodzi, ale swojim trzeba zawinsuwać. Przeto fciołef wom potku i wasyj rodzinie przyniyś ze sobom to scynście. Przesiaduwać dziś sie nie godzi, przeto zostajcie z Bogiym* (Czard 47: Nd); (ogsp.).
zob. fraz.:
LUDZIE BOSKIE
LUDZIE NA ŚWIECIE
OBCHODZIĆ LUDZI

LUDZIE BOSKIE *wykrz.* **‘okrzyk wyrażający rozpacz, przygnębienia’:** *Niejedyn na taki cas doleje, domarznym, ludzie Boskie! Z takiym casym* [narzekanie na złą pogodę] (matK: Łp).

LUDZIE NA ŚWIECIE *wykrz.* **‘okrzyk, którym mówiący podkreśla znaczną intensywność tego, o czym jest mowa’:** *Ne, dy piyrwiyj prucki, to były, no to, no to wiecnie pru..., bo to w kozdy chałupie gynsi chowali, no ludzie na świecie!* (Jw); *Ludzie na świecie, to wojsko sło i biydoki takie domarznione, zmarznione, o ludzie na świecie, wse bocym* (KorpSp: Jw); *Ludzie na świecie, ze to takiego ojca co mieć, to nigdyś go nie onacył, nie widzioł ani pijanego, ani nic* (KorpSp: Jw); *No to juz harmonije, no to juz chłopcy, ino mieli jedne harmonije, to zaś sie popsuły, zaś sie, zaś trzeba klijić było, zaś trza, z grulók klij robiyli, tłukli i grulami po... zaś poklijyli, o ludzie na świecie! Bo to nie było, ani to takik instrumyntók, ani tu, takie ino starodowne jakiesi dziesi organy, jakiesi cosi, organy* (Jw).

LUDZISKA *rz. mos* **‘z emocjonalnym nacechowaniem o ludziach’:** *Jakie to niedobre ludziska*

(matK: Dr); *Ludziska majom doły powybiyrane* (matK: Fs); *Pon Bóg stworzył bogaty świat, ziarynka zboza były na całyj łodydze. No ale ludziska nie usanuwali tego dobrobytu ani chleba. Pon Bóg sie rozgniywoł i za kare fcioł usunóć wsyćkie ziarynka z łodygi. Wtedy to Matka Bosko zastawiyła sie za ludziami i chyciyła za kóniec łodygi zbozo. I tak to do dziś mome jacy kłósko zboza na kóńcu łodygi* (LegSpis 5: NdZ); *W Łapsaf Niźnif był baca Pytoniok. Godali, ze ón był stary carownik. Jak fcioł pogode, to była pogoda. Jak zamówiył dysc, to był dysc. Kiedy umar, łapiyła okropno psota. Loło seść tyźni bez przerwy. A było to w same zbiórki, kiedy sie zbiyrało jarzec i owies. I ludziska straśnie narzykali, ze przicynom tyj psoty jes stary baca carownik, ftory pomar. Hej* (ŚlizPPN 82: Tr); (Dr, Fs, Kr, NdZ, Tr).

LUDZKI *przym.*

1. **‘właściwy człowiekowi’:** – *Trza było tak pokropić krowy, zeby nie chyciyły uroków, bo to ani nie zwiys, fto na nif pośry złymi ocami. Zowiść ludzko niedobro* (SpCzyt 58: Nd); *No dobrze, wleźli tam do tyj izby i tam pełno świycek bóło. Takie były malućkie świycoski, pół i takie zapolone, zaświycone i pyto tak: a co to to te świycki znacom? No to som ludzkie te zywoty. No to jak to znacy? No tak, ze to to co teroz zapolone, to jes młode dziecko, co sie narodziyło, a to pół, to pół, a to to taki ogarecki, to juz som starzi ludzie, to juz musom* (BubSpT 93: Kr); *Ciekawe zycie ludzkie, ciekawo upartość cłeka, wytrzimoł pijok tele casy, wytrzimoł i bagoś bez baga, wytrzimoł kurzac, choć łakomcom pchało sie pochniynie bez nos do brzucha, nie dotkli syćka wierzoncy ani spyrki, ani kiełbasy, ani nicego takiego, coby było masne* (NaSp 33–34: 12); *Krziz, krziz, jesce jedyn. Przi drógaf duzo krzizy. Ludzie se ani nie wsimnom, ze tam stojom. A krziz woło do modlitwy, zadumy abo ostrzygo od złego, ze tam był wypodek, ludzko tragedyjo* (BrzyzKrz: Kr); (Kr, Nd).
2. **‘o człowieku: miły dla innych ludzi, rozumiejący innego człowieka’:** *Ludzki cłowiek* (matK: ŁN, Tr); *Ludzki cłowiek, grzecny, nieskompy, pogodo dobrze* (matK: Łp); *Ludzki, zgodliwy* (matK: Nd); (Fs, ŁN, Łp, Nd, Tr). [**ludny** – Dr]
3. **‘niewłasny, należący do innych; cudzy’:** *Takif chłopów trza było Moryndkowi, bo cynsto gynsto musi sie lezeć w kosorze i wartuwać, coby niedźwiydź nie przyseł w nocy i nie namiysiarzół owiec na kupe, bo to owce ludzkie i potym baco zapłoć za nie* (BalSKD 106: Fr); *Kie redyko sie w hory, to owce juhasi pyndzom, to na łonce stawiajom stronge i baca jom piyknie kadzi, a modli sie i wyprowodzo swoje syćkie owce i ludzkie* (BazWierz 170: Rp); (Fr, Rp).

LUDŹ *rz. mos, rzad.* **‘człowiek; zob. też: CŁOWIEK’:** *Jak sie sło myć, tam na lawór naloli troseckie wody, to sie cłowiek mył piniondzym. Zawse babka tam jakisik talar wyciongli ze skrzini, mieli tam odłozony taki doś wielki, blasany piniondz, toto z ronk do ronk sło, kozdy musioł w rynkaf poobracać, z tym piniondzym obmyć gymbe, rynki dobrze nasmaruwać, zeby sie przez cały rok te piniondze trzimały tego ludzia* (pmBarnasz: Fr).

LUFA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Tak zdjon tom dubeltówke z ramiynia i trzas roz, niy, nie trafiół go, tom kulom, co na dzika, tak ino wpadła kula miyndzy okna, ta jak otworzył z obu luf, bo ón mioł takom dubeltówke, co na trzi lufy* (BubSpT 32: Dr); (Dr, Fr, ŁN, Nd, Tr).

LUFT I *rz. mnż*

1. **‘przewód dymny w piecu chlebowym lub w piecu ogrzewającym BIOŁĄ IZBĘ; 📷 Tabl. II’:** *Lufta cyściół* (matK: ŁN); *Zatyko lufta* (matK: Tr); (ŁN, Tr).
2. **‘kanał wentylacyjny w ulu’:** *Wiytrznik* || *luft* (matK: Tr). [**wiytrznik** – Tr]

LUFT II *rz. mnż, blm* **‘ciąg powietrza; przeciąg’:** *Dobrze ciongnie, luft dobry* (matK: Kc); *Piec mo dobry luft* (matK: ŁW); *Pospokazuwoł mi sićko, dzie strazacy siedzom, dzie sikowke układajom, co jesce bedom poprawiać, a i dodawać. Zatrzimalimy sie przi chłodnicy z przodka. Toto syćko zmieniem i nowom chłodnice zrobiem, ale takom, co luft do motoru pudzie rułkami, a kazdo rułka be z patrona* (GazPod 1932, nr 32: 7: Fr); *Eh, basama dusiu dziś, bo to wycie i wygodno wec, dzie se zamyśleme, to juz my tam; jedzie, ino jacy furcy, choćby nowiynksy goronc był, to taki zimny luft ciongnie, ze jaze w nosie świycki z lodu sie porobiom* (GazPod 1932, nr 36: 7: Fr); (Fr, Kc, ŁW, Tr).

LUJEK *rz. mnż, kuch.* **‘ogpol. lejek, przez który wlewa się płyn do butelki; zob. też: LIJEK’:** (matK: Kr).

LUKA *rz. ż* **‘wolna przestrzeń w czymś; przerwa’:** *Tako luka bez las, bo tu nie było budynków* (KorpSp: ŁW).

LUKARNA *rz. ż, bud., now.* **‘wypust w połaci dachu z dwuspadowym daszkiem i prostokątnym, pionowym otworem, występujący w budynkach mieszkalnych, wzbogacający bryłę budynku i służący jako okno w pomieszczeniu na strychu; zob. też: KAPLICKA w zn. 3.; 📷 Tabl. V’:** – *My to wołali kaplicki, no nie wiym.*

Kaplicka [śmiech]. [– Na Podhalu to nazywają lukarna] – *Ale lukarna to juz takie po polsku.* [– To by była lukarna?] – *Tak, lukarna. To i teroz w tym nowym nazewnictwie, jak my robiyli, to lukarna wołali, my to wołali kaplicka, ale w planaf pisało lukarna. To jes takie juz mojim zdaniym jes to takie ogólne juz polskie, nazwa* (Kc).

LUKIER *rz. mnż, kuch.* **'cukrowa polewa na cieście, ciastku':** *A jak mama, pamiyntom, jak mama kupiyła mikołaje, to takie, co sie potym na chojinke wie... wiysało, no to ón był lukruwany. To jo juz tele sie dosukała po wsićkif sofkaf tego, tyf mikołajaf, ze całyf tyn lukier zlizała* [śmiech], *całyf tyn lukier zlizała. Tak dzieci fciały słodkiego, a wtedy nie było* (Kc). [**likron** – Tr]

LUKRUWAĆ *cz. ndk, kuch.* **'polewać wypieki LUKREM':** *A jak mama, pamiyntom, jak mama kupiyła mikołaje, to takie, co sie potym na chojinke wie... wiysało, no to ón był lukruwany. To jo juz tele sie dosukała po wsićkif sofkaf tego, tyf mikołajaf, ze całyf tyn lukier zlizała* [śmiech], *całyf tyn lukier zlizała. Tak dzieci fciały słodkiego, a wtedy nie było* (Kc). [**likruwać** – Tr]

LUKS *przym., ndm* **'wspaniały, znakomity':** *Pryndzyj ładnie śpiywali na głosy, bo dziś to młodzi nie znajom śpiywać, to sie drze kielo pary mo, ale dawni to tak jak kieby harmunija sła, no jedyn piyrsym głosym, drugi, trzeci i to było luks* (KorpSp: ŁW); (Kr, ŁW).

LUKSUS *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Woloł sie w safliku umyć i chodzić pojedzony niz w laworze, ktory juz w tamtyf casaf nalezoł do luksusu, i nie mieć za co sobie kupić soli, cukru, na nafte i świable* (Iwan 7: Nd).

LULAĆ *cz. ndk* **'kołysać dziecko w kołysce, by je uśpić':** *Bibać* || *lulać* || *lulinkać* (matK: Kc); (Fs, Kc, ŁN, ŁW, Tr). [**bibać** – Kc; **lulinkać** – Kc]

LULEK *rz. mż* **'roślina trująca, ale i lecznicza, osiągająca wysokość ok. 80 cm, mająca żółtawe kwiaty, wydzielająca nieprzyjemną woń; lulek czarny (*Hyoscyamus niger* L.)':** (matK: Fr).

LULINKAĆ *cz. ndk* **'kołysać dziecko w kołysce, by je uśpić; zob. też: LULAĆ':** *Bibać* || *lulać* || *lulinkać* (matK: Kc).

LUMER *rz. mnż* **'ogpol. numer; zob. też: NUMER w zn. 2.':** *Gdzie teroz byłaf w Mieście, gdziem apeluwała, to nie wiym, pod jakim lumerym: jes tako bioło tabla, dzie prawa sondzom, a potym, jak z kapelusami stojom, gdzie ta karcma, to prosto tamok wydurkowano jes tam tako tabla* (NitschWPTG 51: Tr); (Jw, Łp, Rp, Tr).

LUMPA *rz. ż* **'rozwódka':** (matK: ŁW).

LUMPACYĆ 'prowadzić próżniacze życie; być LUMPOKIEM': *A jak jo godom, jak sie śporuje, nie, nie pije, nie lumpacy, to jes, to sie, to sie uzbiyro* (KorpSp: Dr).

LUMPOK *rz. mos* **'z silnym negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o mężczyźnie niemającym stałego zajęcia i unikającym pracy, włóczącym się po wsi, szukającym okazji do picia alkoholu':** *Pijok* || *lumpok* (matK: Fs); *Lumpok wse dziesi we świat patrzi, nie patrzi, kieby cosi zarobić* (matK: Łp); (SSWG 15); (Fs, Łp, ŁW).

LUMPORZ *rz. mos* **'rozwodnik':** (matK: ŁW).

LUNÓĆ *cz. dk* **'uderzyć kogoś mocno':** (matK: Nd, Tr).

LURA *rz. ż*

1. *kuch.* **'słaba kawa':** *Zrobi ci takom kawe, a to lura tako jak siuśki świyntyj Weroniki, za przeprosyniym* (pmBłachut: Fr).
2. **'zły gatunek piwa':** (matK: ŁN, Nd, Tr).

LURKI *rz. nmos, daw.* **'katarynka':** (matK: Rp).

LUS *rz. mnż* **'przecinka w lesie':** *Lus, lusy* (matK: Fr).

LUSIYNKA *rz. ż* **'żelazne okucie tylnego lub przedniego PODKULKA w wozie drabiniastym, zakładane na koniec osi; 📷 Tabl. III':** (matK: Fr).

LUSTERKO *rz. n*

1. **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Jak cłowiek umrze, trzeba zasłonić lusterka, przeziyrodko trzeba zasłonić, zeby tam nie odbijała sie jego twarz, bo to takie, no, wcale nieprzijymne widzieć umartego w lusterku, podwójnie – tu na środku izby i jesce w lusterku* (Fr); (Fr, Łp).
2. **'okrągła blaszka odblaskowa w lampie naftowej; 📷 Tabl. II':** (matK: Jw).
   ⊛ *No tak było i tak robiyli, no. Tak samo do roku nie powinno sie paznokci obcinać dziecku małymu, włosy obcinać, do lusterka, zeby sie przeglondało w lusterku. No tyz mieli takie swoje przesondy* (Łp).
3. **'jedna z dwóch okrągłych, ozdobnych blaszek w HUŹDZIE końskiej, upiętych do rzemienia na wysokości skroni konia; 📷 Tabl. III':** (CzG).

LUSTRO *rz. n* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Nie było downo prondu tak jak dziś, to my loły gajs do lampy i zapolyło sie, i świyciyła. Była to śklano lampa, a pod spodkiym miała taki zbiornicek, co sie do niego loło gajs, a ze zadku było lustro, ftore odbijało światło* (pmMiś: CzG); *Tyz warto zauwozynio przi samym piecu stoji stojok, gdzie jes w nim lawór, mało konewka na wode i u góry małe lustro, a w bynkarcie pieca jes kociołek z ciepłom wodom, rano cy wiecór, cy sie z pola przisło, była możliwość uloć se ciepły wody i obmyć sie. To była tako wygoda na tamte casy. Zostympuwało dzisiyjsom*

łazienke (Iwan 3: Nd); (CzG, Nd). [**przeziyradło** – CzG, Dr, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁW, Rp; **przeziyrodko** – Fr, NB, Nd; **śpigło** – Jw, Nd]

LUŚNIA *rz. ż*

1. **‘drewniana podpórka przedniego końca LYTRY w wozie drabiniastym, zakończona u dołu żelaznym okuciem z OKIEM, zakładana na koniec osi, wystająca ponad LYTRY; na luśnię zawdziewa się LYTRĘ; 📷 Tabl. III’:** *Luśnie, coby sie lytra nie zwalyła, ze skublicom* (matK: Fr); *Luśnia podopiyro lytry, zeby sie nie zwalyło* (matK: Fs); *Na przodku luśnie* (matK: Fs); *Luśnia do lytrzoka, oko do luśnie* (matK: ŁN); *Przednio kara: dysel, prawe ucho, lewe ucho, abśtok, solo, nosod, luśnia, rozpinka, dwa koła mniyjse przedniyj kary; skład koła: głowa, sprychy i bahra, podyjma* (Iwan 75: Nd); *Po bokaf som lytry ze sceblami, siedzom na luśniaf* (pmMich: Fr); *Na przodku to jes luśnia, a ze zadku socha, hej socha sie woło* (Fr); *Jo ta nie wiedzioł, jako maścić wóz. Azek sie go boł pytać, bo juz nieroz mie wymaściół patykiym, zaconek smaruwać za porzondkiym: lytry, ozwore, luśnie, koła, podkółki, hozpinki, noji syćko, syćko. Ale coz? Na dysiel nic nie zostało. Idem do izby i padom: – Swoku, juz-ek pomaściół cały wóz, ino na dysiel chybło* (KowPluc 46: Jw); (SobAPGS I, m. 59); (ogsp.). [**luśnio** – CzG, Jw, ŁN; **lywiec** – Fr]
2. **‘z nacechowaniem emocjonalnym o wysokiej dziewczynie’:** *Tako wielgo luśnia* (GrJMSp 246).

LUŚNIO *rz. ż* **‘drewniana podpórka przedniego końca LYTRY w wozie drabiniastym, zakończona u dołu żelaznym okuciem z OKIEM, zakładana na koniec osi, wystająca ponad LYTRY; na luśnię zawdziewa się LYTRĘ; zob. też: LUŚNIA w zn. 1.; 📷 Tabl. III’:** (SobAPGS I, m. 59); (CzG, Jw, ŁN).

LUTER *rz. mos* **‘człowiek ignorujący prawdy wiary, lekceważący praktyki religijne; niedowiarek’:** (NaSp 100: 18: Nd).

LUTERAŃSKI *przym.* **‘od rz. LUTERON’:** *Luterańsko wiara* (matK: Łp); *To był luterański kościół* (matK: Dr); (Dr, Łp).

LUTERON *rz. mos* **‘członek kościoła ewangelicko-augsburskiego; też: niekatolik’:** *Luteron cołkiym inksy* (matK: ŁN); *Duzo sie ludzi dziwi, ze Krympachy – mało dziedzina, a mo dwa kościoły, ale sie jesce bardziyj zdziwi, ze downiyj Krympachy były mniyjse, a były dwie wiary – pół katolików i pół luteranów. Katolicy z luteranami nijako ni mogli sie pogodzić, jedyn drugiymu robiył na depet. Jak była przilezytość, to i przilozył* (BrzyzHK: Kr); (Kr, ŁN, Rp).

♫ *Ej, Janicku, luteron,*
Jo za ciebie wole mom,
Ale moja mama
Nie fce luterana

(Rp).

LUTO *przysł.* **‘tak, że komuś jest smutno, przykro z jakiegoś powodu, odczuwając współczucie’:** *Jak mu tyz luto* (matK: Łp); *Okrutnie mu było luto, obiysiół sie na smyreku* (matK: Rp); *A tyn syn potym, tak mu było luto, ze, ze chodziył taki jak głupi. Noji poseł do tyj karcmy i tak zolył sie, tak sie zolył, ze jak tyn ociec zmar, tak poseł do karcmy tyn syn i ociec sie mu... prziseł ku niemu i tak godo: synu, coś mi to zrobiół, zabiyłeś mnie, nie bedzies, nie bedzies ani ty długo tu panuwoł, nie bedzies zył* (BubSpT 118: Nd); (Łp, Nd, Rp).

LUTOŚĆ *rz. ż* **‘ogpol. litość’:** *Lutość bierze* (matK: Kr); *Okrutno lutość mo nad nim* (matK: Łp); (Kr, Łp).

LUTOWY *przym.* **‘od rz. LUTY’:** *Lutowe słónko jesce tak nie grzeje* (matK: Kr).

LUTRO *rz. n* **‘jednostka miary powierzchni pola, równa 6 GBEŁOM; zob. też: UTRO w zn. 1.’:** *Lutra || utro* (matK: Rp); *Gbeł = pół korca; Jartak = zasiewu 1½ korca, mniej niz mórg; Lutro = mórg* (MalPS 152: Jw); (Jw, Rp).

LUTUWAĆ *cz. ndk* **‘smucić się po jakiejś stracie’:** (matK: Łp).

LUTUWAĆ SIE *cz. ndk* **‘okazywać komuś litość, litować się nad kimś, czymś’:** *Lutujom sie nad biydnym* (matK: Kr).

LUTY *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Luty || februar* (matK: Fr); *Luty je zimny* (matK: Rp); *Matka zachoruwali w lutymu, 15 lutego umarli* (matK: Kr); *Drugiego lutego bywo ty Matki Boski Gromnicny* (matK: Łp); (ogsp.). [**februar** – ogsp.]

LUŹNO *przysł.* **‘z zachowaniem luzu, nieciasno’:** *Obijaniec juhaski. Był to taki posecek, ze zakładało sie go do portek, w tyn sposób, ze roz opasuwano sie nim dokładnie, jak to powiydzieć – scelnie, a drugi roz luźno, ale nie tak luźno, jak rzemiyniym kawalyrskim, óne som tak drobniućko ćwiekami nabijane* (pmKosz: CzG).

LUŹNY *przym.*

1. **‘bez pary’:** *Tyn luźny* [o gołębiu bez pary] (matK: Łp).
2. **‘zbywający’:** (matK: Łp).

LUŹNY KOSIORZ *daw.* **‘mężczyzna, który chodził na KOŚBY samodzielnie, nie należąc do PARTYJI’:** (pmMaj).

LWA LWA *wykrz.* **‘okrzyk, którym przywołuje się gęsi; zob. też: LIBA LIBA’:** *Lwa lwa* (matK: Tr).

LWIO PASCA **‘ogrodowa roślina ozdobna o zwisających, silnie rozgałęzionych pędach i różnobarwnych kwiatach; kwitnie od czerwca do października; wyżlin większy (*Antirrhinum majus* L.); 📷 Tabl. I’:** *Lotawicne ziele jak lwie pasce* (matK: Fr); (Fr, Kc). [**kónicek** – Dr]

LWY LWY *wykrz.* **‘okrzyk, którym przywołuje się gęsi; zob. też: LIBA LIBA’:** *Lwy lwy* (matK: Fr).

LYC I *rz. mnż, blm* **‘w uprzęży końskiej: jeden z dwóch rzemieni (spiętych z sobą sprzączką), przymocowany do wędzideł, służący do kierowania koniem, w czasie jazdy trzymany w ręce’:** (Fr).

LYC II zob. LEGNÓĆ

LYCE *rz. nmos* **‘komplet dwóch LYCÓW spiętych sprzączką, rzadziej zszytych razem; 📷 Tabl. III’:** *Skoblica, co przichodzom lyce do tego* (matK: Nd); *Kluce, co lyce nawlecone do nif* (matK: Fs); *Skoblica na wiyrchu, co sie nawłócom lyce* (matK: Fr); *Uzda, chomont, lyce* (TPPG I 108–109: ŁN); *Furmana niesło, ale sie trzimoł lycók, to go zaś kónie za lyce potym ku kraju przionacyły i zaś wyseł* (BubSpT 65: Jw); *To sie prowadzi kónia lycami. Lyca som normalnie z pasów, rzniynte takie wonskie, takie trzicyntymetrowe, syrokości jak pas jes* (BubSpT 53: Fr); (ogsp.).

LYCE KRZIZOWE **‘dwoje lejców i połączone krzyżowo cztery cugle, służące do kierowania parą koni; 📷 Tabl. III’:** (matK: Dr, Rp).

LYCOWY KÓŃ **‘koń idący z lewej strony w zaprzęgu (w przypadku powożenia parą)’:** *Lewy kóń* || *lycowy kóń* (matK: Nd); (matK: Fr, Nd, Tr); (Fr, Nd, Tr). [**lewy kóń** – Nd; **podryncni kóń** – Tr]

LYCYĆ *cz. ndk* **‘przywracać zdrowie człowiekowi lub zwierzęciu, stosując różne metody i środki, w tym też stosując w tym celu zabiegi magiczne’:** *Lycyli padacke tym* (matK: ŁW); *I tak lycył, a ta śmierzć nie brała nikogo. No juz potym juz tak zbogatnół, juz potym sie do tego miasta przeniós, noji budynki se pokupiół, i co juz tak sie mu dobrze sie powodziyło* (BubSpT 92: Kr); *Boloki to nojcynści dzieciom wychodziyły na gymbie. Takie to było wrodne i barz bolało. My to lycyły w dóma spyrytusym. Brało sie na wate abo jaki kawałek smatki, cysty, troske tego spyrytusu i smaruwało sie takiego boloka, coby wysknół i odlecioł* (pmMiś: CzG); *Tero to sie świynci we Wielgom Sobote – to sie przed kościołym ogiyń poli i wode w becce zdaje, i to sie świynci, i pote kozdy biere po wyngielku, i niesie ku chałupie. Jako sie przinosi z kościoła, to sie ozpolo ogiyń od niego popod kuchniom i z wynglym chodzi sie trzi razy naobkoło dómu i stajni, i bydło sie kadzi. I tom świynconom wode bierom do śklonecki i tym sie tyz lycy* (BazWierz 140: Jw); *Nobarzyj to opiekunuje sie owcami świynty Mikołoj, ón broni od wilków i wselnijakif brzidosi. Trza mieć jego obrazik, trza go poświyncić na odpuście. Ponieftore obrazy to majom wselnijakom moc. Odwracajom, co złe, zakazujom wilkom, coby dusiyły owce i lycom owce chore. Strzympecek urwać z takiego i kie go dać owcy, co choruje, z chlybym i solom, to zawdy pomoze. Trza przi tym odmówić litanije do świyntego Mikołoja i sytkif świyntyf, i trza iś ku spowiedzi i komuniji, i wte to dać owcy, to zawdy je dobrze, i zawdy spomogo, i selnijakom chorość odganio* (BazWierz 146: Łp); *Mioł tam powiydzmy, no jak to w sklepie, płótna tam mioł, nyji tam papiyrosy, tam mioł, fajki tam mioł, taki towary rozmajite, co trza było prze gospodarzik. Hej, no to sie ta wziyno packe tabaku, stoła śtyry grajcarze, fajka stoła tam sóstke. No dobrze, no to sie przyniesło tam zaś do tego, ku tym gynsiom, ej, my łapiyli kurzić, hej, jak my sie okurzyli, jak my łapiyli rzigać, przeboccie z tego, ej, to skoda mówić, e sie opiyli, lezeli, to gynsi, gynsi posły po zarnak, hej, to ta matka niebozycka przisła: e, dzieżeście, coz ty gynsi nie zyniecie du dómu, hej! My śpimy, matka budzi: e, coście porobiyli? E, cosi sie nom stało. Matka niebozycka łapiyła lycyć. Tam takie uroki jakiesi ta wierzyli wiycie wtedy. Ale pokiela z głowy nie wysło, to tam nic nie stoły uroki lycyć ani zodne nic* (BubSpT 137: Rp); *Raci owcom lycyli siwym kamiyniym, jaze nastały fukadła; dzisiok fuknies na rać i zaroz sie goji* (CoWś 181: CzG); [– *To jak sie ludzie lycyli?*] – *Tak jak ci gwarzym, jak było źle, to umar, mioł zopolynie płuc, no to juz mało fto wyseł z tego, umar. A goroncka jak była, no to ino ci padom, wielko goroncka, to ino wse smate zimnom, smate zimnom wse, wse se kładli, zmiyniali, zmiyniali i dobrze* (RnS 106: Jw); *Dziecko, jak juz okrutnie krzicało, no to babki zaś godały, dziecko dostało złom chorość. No to ino tym przelynkiym lycyli to dziecko. Toto sie wywarzyło i bez smate sie przecedziyło, dziecko w tym musiało sie wykompać i to doś pore razy sie kompało to dziecko* (pmBarnasz: Fr); *Krowe trza było pasmaruwać jakomsi ta maściom, ón tamok maść mioł, dawoł to z tyj zielonyj trowy. Jak ón te trowe rozumioł, jako trowa ftoro lycy. I krowie trza było to dać wypić, zezryć i skurwot, zakla jesce nie zatwardnół, zeby nie... Bo jak zatwardnół, to juz było gorse, wiys, jak zaskalyrzoł sie, bo biyda go było potym ozrusać, tamto mlyko, óno sie tamok sklagało. Bo długo było, ze dwa dni, trzi*

dni, to juz było źle. Ale tak uratuwali, usmaruwali, ukadziyli i mlyko sie wróciyło, i, i przisło, ale juz takiego mlyka, ta krowa, tego mlyka juz nie przisło juz telo, jako miała przed tym, jak juz była chycono tymi gusłami (CzG); (ogsp.).

zob. fraz.:

LYCYĆ UROK

LYCYĆ SIE *cz. ndk* **‘poddawać się zabiegom przywracającym zdrowie, zażywając też przy tym stosowne środki; leczyć się’:** *Lecom sie i lecom, a to nic nie daje* (matK: Dr); *Ale po... porajół ón jakiesik tamok tyz zioła, jakiesik tamok, to ludzie te zioła znali, jakie sie ftore nazywo. Trza było uwarzić tom harbate cy jako, tak, tak sie ludzie lycyli* (CzG); *A ludzie to sie lycyli sami. Zbiyrały baby zioła choćjakie, liście, kwitki i z tego robiyło sie lyki. Po doktoraf nifto nie chodziół. Zbiyrało sie i lipe, dziurawiec, babke lancetowatom, mlyce – z nif zaś miód sie robiyło, miynte. Ze sosny mozno było sok mieć, a z nogietków maść na dolegliwości* (pmBłachut: Fr); *U nos na wsi to ludzie sie sami lycyli. Były we wsi takie baby, co umiały ze sićkiego wylycyć. Niy miały zodnyk proskók, ino znały sie barz dobrze na ziołak. Wse na wiesne i lato, jak juz zioła zacynały róś, to takie baby sły w pole i zbiyrały choćjakie kwiotki i listecki. Óne juz wiedziały, ftore do cego. Tak lycyły, ze nifto nie chodziół po zodnyk doktorak, ino do nik. Lycyć to trza było umieć, bo jak sie na tym człowiek nie znał, to móg drugiymu zrobić wiynksom krziwde. Óne umiały lycyć, ale nie pokazuwały nikomu jak to sie robi* (pmMiś: CzG); *Ón sie ta nigdy nie lycy, tam mój sie zaś lycy, bo mo astme, no to, to, no to na astme, mo psikadełka i proski te. A ale jak go tam, ón bez lato, całe lato zbiyro ziółka. No to jes na krzipote, tamto dobrze na, na nyrecki, toto zaś na to, dziurawiec na to, noji to wiys, to zalezy, no to, no to nie chodź do doktora, bo do tego herbate, no* (Jw); (ogsp.).

LYCYĆ UROK ‘stosując zabiegi magiczne, odczyniać, odwracać rzucony przez kogoś UROK’: *Jak fto kogo urzók abo co takie, źle sie na niego popatrzół, to zaś trza było lycyć tyn urok potym* (plBłachut: Fr); *Downo to tak było, ze choćfto jak sie jakosi tak źle przipatrzół, to rucoł na drugiego urok. Potym to człowiekowi sie ziajało i były takie baby, co umiały lycyć te uroki. Do lycynio takiego uroku to trza było mieć zopołki i wode, i cosi przi tym godały, ale jo nie wiym, bo nigdyk nie lycyła, bo nie umiym. Moja mam umieli, ale jo sie nie naucyła, to i ta do dziś dnia nie umiym* (plSarna: CzG); (CzG, Fr).

LYCYNIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. LYCYĆ’:** *Lycynie choryf zacytujom na kościaf. Abo to młodego kuroka o północy zabić, serce wyjonć i z goroncego serca zacytuwać. Co sie mówi, ni moge rzyc. Pote okadzajom i zamowiajom u somsiadki na wiyrsku* (BazWierz 151: ŁW); *Lycynie tak było miyndzy sobom, takie, nojwiyncy było miyndzy sobom. Bo tyk dokto... doktorów to nie było, no. Jo nie pamiyntom zodnego doktora, zeby był jaki doktór taki, jak my, jak my byli dzieciami. No to... – No to, cym na przikłod sie lycyli? – No dy her..., lipowy kwiat to było jedno lykarstwo na przeziymbiynie, to był li... lipowy kwiat. To juz jak lipa zacyna kwitnóć, to juz sie tyn, tego, tego lipowego kwiatu i rumianek. Na kapuścisku rós tyn rumianek i tyn rumianek sie nazbiyrało, i to było takie lykarstwo. Noji mlyko sie maściyło, wiys co, uto... uteguwało sie cukru, upolyło, zaloło sie go mlykiym i potym sie rozpuściył tyn cukier, i to było lykarstwo na krzipote. Nawet miodu ludzie nie znali, nawet miodu, ba tyn cukier i tak sie z tym, z tym cukrym troche masła sie ruciyło i tego, i tego cukru, i tak sie to upolyło, i tak troche to mlyko było troche maśniyjse, i tak sie piyło to mlyko* (CzG); (CzG, ŁW).

LYDACY *przym.* **‘taki, który swoimi właściwościami technicznymi, fizycznymi, organizacyjnymi nie spełnia czyichś oczekiwań, cechuje się złą jakością; zły, kiepski, lichy, gorszy gatunkowo, niesprawny; zob. też: PŁÓNY w zn. 1.’:** *Płóny* || *lydacy* (matK: Tr).

LYGAĆ I zob. LEGNÓĆ

LYGAĆ II *cz. iter.* **‘leżeć wielokrotnie co pewien czas’:** *Dzie owce lygały to kosor w całości* (matK: ŁN); *– Wiys co, tu tymu ojcu dzieciska turcom poza usy, muchy if zrejom i ni majom spocynku. Byłoby im barz fajnie, kieby fcieli se lygać w kómorze na wyrku, tam by im było chłodno i dobrze* (BalSKD 98: Fr); (Fr, ŁN). [**lyguwać**]

LYGAR *rz. mnż*

1. *bud.* **‘belka pod deskami podłogi; zob. też: LYGOR w zn. 1.’:** *Lygary som pod forztami* (matK: Kc); (CzG, Kc, Nd).
2. **‘drąg podkładany pod składowane na ziemi ścięte drzewa; też: drąg podkładany pod inne przedmioty, by te nie leżały bezpośrednio na ziemi’:** (matK: Łp, Rp).

LYGOR *rz. mnż*

1. *bud.* **‘belka pod deskami podłogi’:** *Pod forztami som lygory, pod powałom som tragarze* (CoWś 184: CzG). [**lygar** – CzG, Kc, Nd]
2. **‘jeden z dwóch drągów podtrzymujących konstrukcję PLATFORMY na wozie; 📷 Tabl. III’:**

W tyf lytraf sie kładło tak, a jak późniyj, jak juz były ta blatfornia, lygary, to sie woziyło na lygaraf zawse rzi... tym rzitowiym sie obracało do pola, a rzonsom do środka. To rzitowie sie wołało to na spodku, nie dupa. Ale my wołali tu dupom i rzitowiym, jak sie układało mondel, wiys? (MMilMCK: Nd).

LYGUWAĆ *cz. iter.* **'leżeć wielokrotnie co pewien czas; zob. też: LYGAĆ II':** *Zima juz pukła, ale w kómorze jesce zimno było. Sedzelina po beckaf z kapustom siedziała na dronzkaf dookoła. Zimno było ojcu spać. Jagnieska poradziyła swojymu chłopu, ze nojlepi by było, kieby se ociec lyguwali w stajni nad gródzkom, nad cielyntami, tam im be ciepło i pchły if nie bedom gryź. I nie bedom sie hlebzdać do pola i zime do izby puscać ani nie bedom po podłodze pluć* (BalSKD 98: Fr).

LYJ I *rz. mnż* **'zgrabiona na kształt walca pryzma siana; 📷 Tabl. III':** *– A godało sie jakosi na takom zgrabionom tak w kształt walca? – Do leja, do leja* (MMilMCK: Nd); *– A jakif grabiarek i przewracarek sie teroz uzywo? – Teroz grabiarek i w... racyj uzywajom do zgrab... o przerwacanie chodzi siana? Pajonki, pajonki to som takie koła i teroz juz som fajne te pajonki, bo kiedy, jak pajonk był, to tylko rozrzucoł, przewracoł, to fajnie, bo to piyknie ci porozrzucało. Teroz juz majom takie, co tam przekłado sie tam wajchom cy posek i nawet tym pajonkiym, i ogrobies se do leja, tak ze no lepse som. A jak niy, to tak jak my mieli tom przewracarke, no to był ... mielimy pasowom i tak my ograbuwali, i przerucali* (MMilMCK: Nd).

LYJ II *rz. ż* **'powódź; zob. też: POWÓDŹ':** (matK: Jw).

LYJWODA *rz. ż* **'z niechęcią, lekceważeniem o człowieku mówiącym od rzeczy, zmyślającym':** *Ś niego jes tako troche lyjwoda. Tak choćco umiy ugodać* (GrJMSp 240).

LYK *rz. mnż* **'lekarstwo; medykament; zob. też: LYKARSTWO':** *Doktory przepisujom lyki* (matK: ŁW); *Baby na wsi to downo same robiyły lyki rozmajite i maści swoje, lykarstwa, ba nie kupuwało sie przecie* (pmJerd: Fr); *Bo to, wiycie, mój chłop swankuje kapke na gościec. Był kiedysi u Morcina na Rzepiskak, neji tyn poza inkse lyki kozoł mu sie naciyrać okowitom. Kupiyłak mu kiedysi pełnom flaske i położyłak do półki* (SpCzyt 148: Jw); (ogsp.).

LYKARKA *rz. ż* **'ogpol. lekarka':** (GrJMSp 173).

LYKARSTWO *rz. n* **'ogpol. lekarstwo; medykament':** *Rumianek na lykarstwo* (matK: Nd); *Pockoj, bes chorkać zaroz! Ino na lykarstwa juz ni ma!* (plBłachut: Fr); *Baby na wsi to downo same robiyły lyki rozmajite i maści swoje, lykarstwa, ba nie kupuwało sie przecie* (pmJerd: Fr); *Nedy tak wej, teroz to i rozmajite chorości som na świecie. Przipiernicy sie taki rakowski i ni ma na niego zodnego lykarstwa!* (plBłachut: Fr); (ogsp.). [**lyk** – ogsp.; **lykarztwo** – Dr, Fs, ŁN, Łp, Rp; **medecyna** – Dr, Fr, Nd, Rp; **medycyna** – Fr, Tr]

LYKARZTWO *rz. n* **'ogpol. lekarstwo; medykament; zob. też: LYKARSTWO':** *Lyki || lykarztwo w płynie, w proskaf* (matK: ŁN); *Lykarztwo w japtyce* (matK: ŁN); *Lyk || lykarztwo* (matK: Fs); (Dr, Fs, ŁN, Łp, Rp).

LYKORZ *rz. mos* **'ogpol. lekarz (wyraz traktowany jako oficjalny w stosunku do DOKTORA)':** *Lykorz || dochtór || doktór* (matK: Fs); *Lykorze nie wiedzom, na cym polygo ta jego choroba* (pmMich: Fr); *Hanusia lezała w śpytolu bez przitomności pore dni. Lykorze rozkładali rynce. Dopiyro sie jyj ocy otworzyły, kiedy jak z zaświatów usłysała głos babki: – Jezusie ukrzizuwany, o Boze mój kochany, zostow mojom wnusie przi zyciu!* (SpCzyt 101: Kr); (ogsp.).

LYKWOR *rz. mnż, kuch.* **'domowy, gęsty, produkt z rozgotowanych owoców; powidła; zob. też: POWIDŁA':** *Lykwor || marmulada* (matK: ŁW); (Fs, Kc, Łp, ŁW, Rp, Tr).

LYM *spój.* **'łączy zdania lub ich części przeciwstawne, skontrastowane w treści; tylko; zob. też: LEM':** *Tu ni ma grobli, lym wioskom* (matK: Kc); *Sonki takie małe, słóme wozić, nie kóniami, lym sobom* (matK: Kc); *Morziska majom lym małe dzieci* (matK: ŁN); *Gówniorka, bo lym w gównaf* (matK: Nd); *Ón* [tornister] *był jak pudełko na plecaf, ale takiyj syrokości na plecy, na, na sieleckaf. Mielimy, jak w piyrsyj ksionz... klasie, to były lym elemyntorz, matematyka potym i piórnik* (RnS 115: Kc); (Fs, Kc, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr).

LYMBARBAR *rz. mnż* **'rabarbar ogrodowy (*Rheum rhaponticum* L.) albo rabarbar kędzierzawy (*Rheum rhabarbarum* L.); zob. też: RUMBARBAR; 📷 Tabl. I':** (matK: Tr).

LYMIES *rz. mnż* **'żelazna, ostra część pługa podrzynająca skibę, przymocowana do ODWALNICY i do SŁUPICY; lemiesz; zob. też: LYMIYS; 📷 Tabl. III':** *Jes tako grzondziyl, neji słupica i lymies do tego, i ta deska, co sie piyrwij wołała odwalnica, co óna ziym odwaluje, a zaś trzósło, ne to rzeze totom ziym* (pmBłachut: Fr); *– A to z cego sie składajom te kolca? – Kolca? Neji dwa kółka musom być, dysiel i tyn lymies, i trzósło, ośka, snozki, i tego, i witka – to, co sie trzimie* (pmJerd: Fr).

LYMIYRZ *rz. mnż, daw.* **‘obsypany ziemią stos drzewa, z którego wypalano węgiel drzewny, wykorzystywany następnie przez kowali w kuźniach; zob. też: MIYLERZ’:** *Lymiyrz – nadusiyło sie tak drzewo* (matK: Fr); (Fr, Fs).

LYMIYRZISKO *rz. n, daw.* **‘miejsce składania LYMIYRZA’:** (matK: Fr, Fs).

LYMIYS *rz. mnż* **‘żelazna, ostra część pługa podrzynająca skibę, przymocowana do ODWALNICY i do SŁUPICY; lemiesz; 📷 Tabl. III’:** *Lymiys – blacha, co odwolo skibe* (matK: NB); *Lymiys || nokłod* (matK: Kc, ŁN); *Lymiys || nokłodka* (matK: Kr); (ogsp.). [**lymies** – Fr; **nakłod** – ŁN, Nd; **nałózka** – CzG, Jw; **nokłod** – Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr; **nokłodka** – Dr, Fr, Jw, Kr, NB, Nd, Tr; **nołózka** – CzG, Rp]

LYN *rz. mnż*

1. **‘ogpol. len – roślina (*Linum* L.); 📷 Tabl. I’:** *Tak sie robi, panie, ze lnym. Piyrse trzeba rolom uprawić i piyknie jom trzeba wycyścić, wyonacyć, wyskródlić i tak potym tyn lyn zasioć* (BubSpT 15: CzG); *Było tam takie mocydło, we ftorym downo tymu mocyło sie lyn* (SpCzyt 150: Jw); *To tak jes. Jak sie juz lyn zasieje, jak juz pożrzy, tak pore tyf tyźni i potym go plewiymy tyn lyn, juz tak poschodzi. Jak juz potym sie tyn lyn wyplewi, ón rośnie trzinoście tygodni. Z trzinoście tyźni jak tyn lyn rośnie, tak potym go wybiyromy zaroz i wionzymy do ocypek, i tak sie prziwozi go na bojsko* (BubSpT 93: Kr); (ogsp.).
   ❁ Głaskanie lnu: w przeddzień wspomnienia Marii Magdaleny (28 v) kobiety szły w pole głaskać len, żeby był tak piękny jak włosy Marii Magdaleny (pmKozł 44: Jw); *Zasiolimy to siymie, to wołomy siymie, to my zasioli, a jak juz zacyno wychodzić, to juz gospodyni sła, jak juz wychodziyły takie tam jakiesi chwasty, to sie pleło i na świyntom Magdalyne to sie sło patrzeć, to taki był starodowny zwycoj pogłoskać tyn lyn, coby urós duzy, kiele óna włosy miała. To taki był zwycoj stary, no jesce jo pamiyntom, jesce jo to robiyła* (BubSpT 73: Kc).
   ❁ Podczas zabawy zapustnej tańczący starają się skoczyć jak najwyżej, żeby na ich polu wysoko wyrósł len (pmKozł 39: Jw).
   ❁ Gdy sieje się len, nie należy patrzeć w ziemię, lecz wysoko na czubki drzew i szczyty gór, dzięki temu len wyrośnie wysoko (pmKozł 44: Jw).
2. *tkac.* **‘włókno otrzymywane z tej rośliny; 📷 Tabl. V’:** *A jak juz było tak, przisło, ze juz źniwa sie skóńcyły, to juz barzyj słónko świyciyło, to juz my na takiyj..., wołała sie pukarnia, to my juz takie mieli kilofy, to my pukali, a potym miyndlica sie wołała, zaś to sie z piyrsego tak troche na drobno, no a potym trojacka. Jak sie juz tom trojackom zrobiyło, tak juz było odłozone juz potym jaz sie znowu przed samym jandwiyntym juz, jak sie zima zacyna, zaś zacynimy cesać tyn lyn* (BubSpT 73: Kc). *Połómane, juz to takie miynkie było. Sie jesce na miyndlicy, to ino taki rom był i takie było, co do środka wchodziyło, co wymiondlyło. Potym zaś na trojacce. Trojacka zaś miała dwa rowki, trzi przegródki. Piyknie sie wytarło, paździyrze wylatuwały. Piykny lyn, cysty. Bob, jak było wiyncy, to se same tarły, ale tam zaś, jak nie było tak bob w dómu, tam jedna, dwie, to sie pytało trocki. To było tak, ze dziś u tego, zaś pojutrze u tego, to tak sie chodziyło tyz. Przeważnie panny, casami potym sie zganiali i parobcy, i grali tyz, jak juz wytarty tyn lyn był. Trocki to były baby, panny tak przeważnie, edy tam i baby sły tyz. To babskie zajyncie było. Chłop jedynie tam pomogoł rafać, bo tam trzić to chłop niy* (GrJMSp 305); *Wiecorami baby sie schodziyły do jednyj izby i tam do kupy tarły lyn. Przi tyk trockak to było i śpiywanio, i śmiychu kupe, no wesoło, fajnie było. Dziś to juz mało fto wiy, co to som trocki i jak to sie w ogóle ze lnym robi* (pmMiś: CzG); (ogsp.).
   zob. fraz.:
   WIELGI LYN

LYNDACKI *przym.*
   zob. fraz.:
   NA LYNDACKOM MODE

LYNDZIĆ *cz. ndk* **‘mówić w sposób nudny; nudzić, zanudzać’:** *No lyndzić, to tyz, e, to tyn to lyndzi bylejak, tak nie godo tak, ba, ne to godajom, ze lyndzi* (KorpSp: Łp).

LYNGNÓĆ SIE *cz. ndk* **‘ogpol. lęgnąć się’:** *Lyngnom sie kurcynta* (matK: Jw).

LYNGORZ *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: człowiek, który nie lubi pracować, nieskory do pracy; zob. też: LYŃ’:** *Lyniwy || lyngorz* (matK: Jw).

LYNGOŚ *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: człowiek, który nie lubi pracować, nieskory do pracy; zob. też: LYŃ’:** *Płónnik || lyngoś* (matK: Dr); *Ale z ciebie lyngoś. Nawet ci sie nie fce dźwiyrzi zawryć* (matK: ŁN); *Lyngoś – nie umiy nic zrobić* (matK: Tr); (CoWś 230: ŁN); (Dr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

LYNIĆ SIE *cz. ndk*

1. **‘o zwierzętach: tracić zimową sierść na wiosnę; linieć’:** *Lyni sie krowa, kóń* (matK: Fs); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Rp, Tr).

2. **‘unikać pracy, obijać się’:** *Bonki zbijać || obijać sie || lynić sie* (matK: ŁW).

LYNISKO *rz. n* **‘pole po zebranym lnie’:** (matK: Kc).

LYNISTWO *rz. n* **‘ogpol. lenistwo’:** *Dziadek stanół ku warstacie i wymajstruwoł pucek, ktory był wygodniyjsy i grosia za niego nie doł, totyz moc zalicyć do śporozliwości grosia. Biyda zaglondała w ocy tym, ktorzi sobie oswojyli niedbalstwo, a moze nawet ośmielym sie powiedzieć – lynistwo* (Iwan 23: Nd).

LYNIUCH *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: człowiek, który nie lubi pracować, nieskory do pracy; zob. też: LYŃ’:** *Lyniuf || lyń* (matK: ŁW); *Płónnik || lyniywy || lyń || lyniuf* (matK: Kc); (Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd).

LYNIWY *przym.* **‘ogpol. leniwy’:** *Lyniwy || lyngoś || lyń || lyń zgnity* (matK: NB); *Lyniwy taki, nie ryftuje nic* (matK: Fr); *Lyniwy – ladacy sie, co sie mu pracuwać nie fce* (matK: Fs); *Niespory || lyniwy* (matK: Kc); *Lyniwo dziywcyna* (matK: Kr); *Kóń płóny || lyniwy* (matK: Kr); (ogsp.).

LYNKAĆ SIE *cz. ndk* **‘doznawać ataku urazu psychicznego, będącego następstwem nagłego i silnego przestraszenia się czegoś, np. atakującego psa’:** *Lynko sie we spaniu* [o dziecku, które się zrywa w nocy]; *kie grzmi, to choćkto sie lynko – tak strzynsie nim* (matK: Łp); *Lynko sie, bojac taki* (matK: Fs); *Lynko sie || straf go biere* (matK: Łp); (Fs, Łp, Nd).

LYŃ *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: człowiek, który nie lubi pracować, nieskory do pracy’:** *Lyniwy || lyngoś || lyń || lyń zgnity* (matK: NB); *Płónnik || lyniywy || lyń || lyniuf* (matK: Kc); *Niechytry || lyniwy || lyń || lyngoś || lyniuf* (matK: Kr); *Lyniuch || lyń* (matK: ŁW); (ogsp.). [**lyngorz** – Jw; **lyngoś** – Dr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr; **lyniuch** – Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd; **łygos** – CzG; **łyngos** – Rp]

LYŃ ZGNITY **‘z podkreśleniem: człowiek wyjątkowo leniwy’:** *Lyniwy || lyngoś || lyń || lyń zgnity* (matK: CzG).

LYP *rz. mnż* **‘pasek cienkiego papieru, posmarowany lepką, gęstą substancją, do której przyklejają się muchy; zob. też: LYPKA w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** (matK: CzG, Dr, Fr).

zob. fraz.:

LYP RZEP

LYPIANKA *rz. ż, bud., daw.* **‘dom ze ścianami zrobionymi z mieszaniny gliny i słomy pociętej na kawałki oraz glinianym klepiskiem; 📷 Tabl. V’:** *Lypianka była* (matK: Fs); *Lypianka – kocha nie było* (matK: Nd); (Fs, Nd, Tr). [**lepianka** – Nd]

LYPIĆ *cz. ndk* **‘przyklejać coś do jakiejś powierzchni, smarować czymś kleistym’:** *Lypi sie spary* (matK: Fr); *Piece sie lypi glinom* (matK: Kc); *Piyrwi bojsko lepiyli z tym sybrym, to takie iście wyglondo jak nawóz, kości, tako skała miynko* (matK: Kc); *Tak sie to msyło potym tym mechym, a potym jesce z wnuka, to sie po tym mechu lepiyło glinom, obiylyło sie zaś potym i sparki takie ładne były* (BubSpT 48: Fr); (Fr, Kc).

LYPIĆ SIE *cz. ndk* **‘przyklejać się do czegoś’:** *Jełowato ziym – tak sie lypi* (matK: Fs); *Błoto, lepi sie tak, ze skoda sie rusać gdzie* (matK: Kc); *Bo wiycie, na cym to polygo spadź, niy? Bo niektorzi spadź, spadź, spadziowy, spadziowy. Jo jak ni mom spadziowego miodu, to jo jem godom na cym to polygo, to wtedy juz taki miód nie fcom, he, he, he. No bo spadź, to som msyce, niy? A msyca jy abo igliwie młode, abo, abo liście, niy? Noji óna to jy i wydalo to w postaci słodkiyj, niy? Na przikłod liście som potym takie, jakby mokre, tak sie lepiom, niy? No bo óna, óna to wydalo msyca, niy? A to pscoła zlizuje, niy? He, he, he* (Kc); (Fs, Kc).

LYPIONCY *przym.* **‘lepki, klejący się’:** *Zywica – lepionce takie* (matK: Nd); (CzG, Nd).

LYPKA *rz. ż*

1. **‘pasek cienkiego papieru, posmarowany lepką, gęstą substancją, do której przyklejają się muchy; 📷 Tabl. II’:** (matK: CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr). [**lyp** – CzG, Dr, Fr]
2. **‘plaster do opatrunku’:** (matK: CzG, Tr).

LYPKI *przym.* **‘klejący, przyklejający się do czegoś; też: czepiający się’:** [Mowa o ługu:] *To siedziało dwaścia śtyry godzin. Woda cyściutko była na wiyrchu, cyściusiyńko. Śloła, ale jakie to było? Takie od razu lypkie, ta woda* (pmMąka: Nd).

LYP RZEP **‘kulisty, pokryty drobnymi haczykami owoc ostu lub łopianu’:** *To krowie lep rzep cepiajom, zeby sie jyj tako kupcy trzimali jako ón* (pmJanicka 15).

❀ W magii handlarskiej LEP RZEP jest wykorzystywany do przyciągania kupców bydła, w tym celu przyczepia się go do sierści zwierzęcia (pmJanicka 15).

LYSCKA *rz. ż* **‘krzew o wysokości do 5 m, kwitnący wczesną wiosną, rodzący orzechy laskowe; leszczyna pospolita (*Corylus avellana* L.); zob. też: LYSKA w zn. 1.; 📷 Tabl. I’:** *Opołka z lyscki* (matK: Jw).

LYSCOK *rz. mnż, rzad.* **‘wóz przystosowany do wożenia siana, snopów zboża, słomy itp., z założonymi tylko LYTRAMI; wóz drabiniasty; zob. też: LYTRZOK; 📷 Tabl. III’:** (matK: Łp).

LYSCYNA *rz. ż, now.* **‘krzew o wysokości do 5 m, kwitnący wczesną wiosną, rodzący orzechy laskowe; leszczyna pospolita (*Corylus avellana* L.); zob. też: LYSKA w zn. 1.; 📷 Tabl. I’:** (matK: ŁW).

LYSKA *rz. ż*

1. **‘krzew o wysokości do 5 m, kwitnący wczesną wiosną, rodzący orzechy laskowe; leszczyna pospolita (*Corylus avellana* L.)’:** *Lyska orzeski mo* (matK: Kc); *Pod Falstynym rosnom takie piykne lyski. Nasi chłopcy tam chodzom na orzechy* (plBłachut: Fr); *Downo, jak chłopcyska chodziyli krowy paś, wnosiyli kije du dómu, tam nawycinali przi potócku jakif twardyf kiji lyskowyf. No to na lysce sie paradnie rzeźbi, bo ta skórka tak ładnie odchodzi, to nie wolno było w dóma strugać, no to zawse wyganiali: – Idź na obore, bo bedzies chodziół, bedzies dziod, dziady ino z kijami narobiajom. Tako biyde to wrózyło* (Fr); (Fr, Kc). [**lyscka** – Jw; **lyscyna** – ŁW; **smoliza** – Fr]
2. **‘gałąź leszczyny’:** *Nojlepse grabisko z lyski* (CoWś 211: NB); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd).

LYSKOWY *przym.* **‘leszczynowy’:** *To drzewo lyskowe, mocne i piykne mo słoje* (pmMich: Fr); *Hanusia i Margietka bawiom sie w sklep. Na ułozonyf deskaf, poprzedzielanyf śpanglami, poukładały pobite trzópki, śklicka nojdzione w karamyskaf i cukierki ze skołek, pozawijane w papiyrki. Anielka ze Zośkom zaś kupujom. Płacom lyskowymi i lipowymi liściami. Towor pakujom do łopuchowyf liści* (SpCzyt 17: Nd); *Nie tak downo, jesce w latak seździesiontyk, kie jo był jesce mały, nie godało sie narty, ale skije. Zamiast kijków były kulicki, a bóty były przipinane na sprynzyne abo śponerki. Na kulicki sło sie na grape, coby były ciynkie i mocne. Nojlepse były lyskowe* (NaSp 32: 16); (Fr, Nd).
zob. fraz.:
ORZECH [ORZESEK] LYSKOWY

LYTERCOK *rz. mnż* **‘wóz mniejszy od typowego LYTRZOKA, przeznaczony do wożenia lżejszych ładunków; takim wozem jeździło się też m.in. na jarmark lub na odpust’:** *Lytercok || drabińcok* (matK: Kc); [– Wóz konny przystosowany do zwożenia siana?] – *To drabińcok, lytercok był mniyjsy* (EŁukMCK: Kc); *Lytercoki to były troske wiynks... mniyjse od drabinioków, do otawy, jak ftosi miół mało, bo to jak przed komasacyjom były, no, kawołki pola, no to jak było tam dwie, trzi kopki, to lytercokiym jechał po to, po to zboze cy po to, po to, to siano cy otawe, a do zboza były drabinioki. To były wiynkse, to były tak z półtora metra drabiny* (KorpSp: Kc); (Fr, Kc).

LYTERKA *rz. ż* **‘mała LYTRA w LYTERCOKU’:** *Drongi do lyterek* (matK: Łp); *Półkoski do małyf lyterek na jarmak* (matK: ŁN); *Zaśpanuje sie, coby lyterki nie chodziyły* (matK: Fr); *Lyterki, kie sie jadzie do miasta* (matK: Tr); *Lyterki to som takie mniyjse jak te drabiny, takie, no juz zgrabniyjse som, ciynkie* (BubSpT 53: Fr); *E, takie małe lyterki tyz co mieli, to na jarmak jeździyli ś niymi* (plBłachut: Fr); *– No a był taki specjalny wóz konny, ftory był przistosowany do zwozynio siana? – Był, to sie nazywały, kiedy lytry, w lytraf sie woziyło. Jak sie małe lyterki były, co na wóz tak na co dziyń, to potym były lytry, to były długie lytry i wysokie, óny dzieś mogły mieć gdzieś piyndziesiont chyba wysokości, neji palice, to było na dole jedno drzewo, u góry drugie, dziury nawiertane i te sceble po... ponabijane, rozumiys, i tam sie kładło siano* (MMilMCK: Nd); *Gynsi sie wywiedły, musiołek zaś gónić za pokrziwami. I tak kie juz śniyga nie było, poślimy z gazdom na izbe. Pozwłócylimy z góry koła, osie i lyterki, poskładalimy na wóz. Prawiutko zadzwóniyli na obiod. Gazda poseł jeś, a mnie pedziół: – Tu mos chłopce kołomać, pomaść ś niom wóz!* (KowPluc 46: Jw); *To osłóniok, to tak wołali, osłóniok to tak, ze osłóniok. A, a lyterki zaś były, zaś takie były i półkoski były z drze... z ónego, plecione. Jechali do Miasta, no to półkosek włozół, zeby tam co nie wyleciało, no, niy? To w półkosku* (RnS 104: Jw); (ogsp.). [**drabinka** – Nd; **grabinka** – Jw]

LYTRA *rz. ż*

1. **‘jedna z dwóch drabin wozu przeznaczonego do wożenia siana, zboża, tj. LYTRZOKA, składająca się z dwóch żerdzi połączonych 3–4 ŚMIGLAMI oraz SCEBLAMI, rozmieszczonymi w odstępach ok. 30 cm od siebie; dolny drąg LYTRY wchodzi w otwór specjalnego KOŁOWROTU bez KŁONIC (lub mocowany jest półkolistymi, żelaznymi obejmami), zaś górny uczepiony jest ANTABĄ do LUŚNI; lytry zakłada się niemal wyłącznie do wozu dawniejszego typu, tj. na kołach drewnianych, okutych żelaznymi obręczami; na wozach nowszych – na kołach ogumionych, tzn. GUMIOKACH – przy zwożeniu siana zakłada się PLATFORMĘ; 📷 Tabl. III’:** *Kłonica słuzy na to, zeby lytra nie spadała na bok* (matK: Fs); *Antaba trzimie luśnie i lytry* (matK: Fs); *Lytra || drabina* (matK: Kc); *Rozpinki, co trzimiom lytry* (matK: ŁN); *Lytry do zbozo, do siana* (matK: Fr); *Lytry – sceble – drongi – antaba – sydy* (Iwan 75: Nd); *Lytry składajom sie ze dwof zyrdek i ze śtyrof scebli. Śmigle som płaskie, a sceble*

okrongłe (pmJerd: Fr); *W tych lytraf sie kładło tak, a jak późniyj, jak juz były ta blatfornia, lygary, to sie woziyło na lygaraf zawse rzi... tym rzitowiym sie obracało do pola, a rzonsom do środka. To rzitowie sie wołało to na spodku, nie dupa. Ale my wołali tu dupom i rzitowiym, jak sie układało mondel, wiys?* (MMilMCK: Nd); *Lytry były na zelaznyf koław, a jak przisły gumowe wozy, to lytrów juz nie było, juz były platformy* (EŁukMCK: Kc); *Był, to sie nazywały, kiedy lytry, w lytraf sie woziyło. Jak sie małe lyterki były, co na wóz tak na co dziyń, to potym były lytry, to były długie lytry i wysokie, óny dzieś mogły mieć gdzieś piyndziesiont chyba wysokości, neji palice, to było na dole jedno drzewo, u góry drugie, dziury nawiertane i te sceble po... ponabijane, rozumiys, i tam sie kładło siano* (MMilMCK: Nd); *Za półwozkom późni jes nosod, to som osłóny cy tam cosi położone w tym, lytry mogom być osłóny, a późnij jes, te obsady co som, rozwora późni jes, co trzimie tylne, tylnom kare, no, a za tylnom karom późni som kłonice, co juz ni ma nosadu, tylko som kłonice* (BubSpT 52: Fr); *Antaba na lytrze zamontuwano, gdzie sie wkłado luśnie. Na dolnyj cyńści luśni jes oko zelazne, co sie nakłado na oś, na kóńcówce osi jes nasadzono kapśla, we ftory som dwa otwory (dziury), gdzie sie zakłado blaskolonik i na to sie nasodzo dolnom cyńść luśni, ktoro jes zakóńcono zelaznym okiym i zakłado sie jom na kóniec osi, na ftory jes juz założono lonikoblaska i zabezpieco sie luśnie, coby nie spaduwały, lonikiym o dwof pióraf* (Iwan 75: Nd); (SobAPGS I, m. 60); (ogsp.). [**drabina** – Fr, Fs, Kc, Tr; **grabina** – Jw]

2. **‘z niechęcią o chudej i wysokiej dziewczynie’:** *Te baby, co pokazujom mode w telewizorze, to takie wysokie a chude som. To takie lytry, a nie baby* (GrJMSp 246); *Nicielnica była ciynko, ale wysoko kobiyta to była lytra. Jak była dupiato, to godali, ze łydkula. Ale była kostka, piynta, to wsyndy była* (CzG).

LYTRYKA *rz. ż* **‘prąd elektryczny; elektryczność; zob. też: ELETRYKA’:** (matK: Rp).

LYTRZANY WÓZ ‘wóz przystosowany do wożenia siana, snopów zboża, słomy itp., z założonymi tylko LYTRAMI; wóz drabiniasty; zob. też: LYTRZOK’: *Lytrzany wóz* (matK: Jw).

LYTRZOCEK *rz. mnż* **‘mały, lekki LYTRZOK’:** *Trza se było zrobić wózek som, kółka i lytrzocek taki i tego* (KorpSp: Tr).

LYTRZOK *rz. mnż* **‘wóz przystosowany do wożenia siana, snopów zboża, słomy itp., z założonymi tylko LYTRAMI; wóz drabiniasty; 📷 Tabl. III’:** *Wozi sie na tym lytrzoku siano, słóme cy tam zboze tyz, ino trza go potym przipawonzuwać, coby sie to sićko trzimało i nie zleciało potym z tego, e, z wozu* (pmJerd: Fr); *Tako kupa to do lytrzoka, coś sie pytała przedtym o te lytry, to do takiego lytrzoka, jak ześ położyła dwa mondle, piynć snopów, dziesiynć, zalezy od snopów, to juz była fura, to juz była fura* (MMilMCK: Nd); *To takim tym zeleźniokiym, ino były wtedy grabinki były, wołali grabiny, grabinki to takie było, toto lytrzok był, a to były grabinki zaś takie mniyjse, delikatne. I półkoski były* (RnS 104: Jw); *Wóz lytrzok. To wielowiekowy środek do transportu polowego plonów rolnyf, takif jak zboze (snopy – snopki) i siano. Siyłom pociongowom był kóń, a kiedy była rodzina, ktoro miała mało pola (ziymi), a nie stać jom było chować kónia, ale chowali krowe, ktoro była zywicielkom rodziny, ale wykorzistali krowe jako siyłe pociongowom do zwozynio z polo plonów rolnyf. Wóz sie składo z duzyf cyńści i fcym if spisać, bo to, co sie widzi, jes wozne, ale woźniyjse jes, jak sie ftoro cyńść woło. Od dyśla zacnym. Cyńści drewniane bedom w okrongłym okiynku. Przednio kara: dysel, prawe ucho, lewe ucho, abśtok, solo, nosod, luśnia, rozpinka, dwa koła mniyjse przedniyj kary; skład koła: głowa, sprychy i bahra, podejma. Cyńści zelazne bedom w kwadratowym okienku. 1. Okucie kóńcówki dysla zakóńcono capkiym, coby hartaziel mioł oparcie. 2. Obrynce montujonce dysel z usami. 3. Półwozka, gdzie sie zakłado orcyk. 4. Fornogiel, to jes hok, gdzie sie zakłado woge na dwa kónie. 5. Jest bukso, ktore jes zelazne, nabite na kole w głowie, dopasuwane do osi zelazny, a oś jes zamontuwano w abśtoku, zeby zamontuwać oś z abśtokiym i solom, trzeba piynć cupantów zelaznyf. 6. Sierdzin, ktorym sie łoncy przedniom kare ze zadniom karom. 7. Antaba na lytrze zamontuwano, gdzie sie wkłado luśnie. Na dolnyj cyńści luśni jes oko zelazne, co sie nakłado na oś, na kóńcówce osi jes nasadzono (8) kapśla, we ftory som dwa otwory (dziury), gdzie sie zakłado (9) blaskolonik i na to sie nasodzo dolnom cyńść luśni, ktoro jes zakóńcono zelaznym (10) okiym i zakłado sie jom na kóniec osi, na ftory jes juz założono lonikoblaska i zabezpieco sie luśnie, coby nie spaduwały, lonikiym o dwof pióraf (12). 3. Dwie duze obrynce na dwof przednif koław, ktore som naciongniynte na bahrów, to jes podstawa koła, jego siyła* (Iwan 75: Nd); (CzG, Dr, Fr, Jw, ŁN, Nd, Rp). [**drabincok** – Fr, Kc; **drabiniok** – Fr, Kc, ŁW; **drabincok** – Fr, Kc; **drabińcok** – Fr, Kc; **grabincok**; **lyscok** – Łp; **lytrzany wóz** – Jw; **siynniok** – Fr]

LYWAĆ *cz. iter.* **‘o deszczu: padać wielokrotnie’:** *Łóni to lywało* (matK: Rp).

LYWIEC *rz. mnż* **‘drewniana podpórka przedniego końca LYTRY w wozie drabiniastym, zakończona u dołu żelaznym okuciem z OKIEM, zakładana na koniec osi, wystająca ponad LYTRY; na luśnię zawdziewa się LYTRĘ; zob. też: LUŚNIA w zn. 1.; 📷 Tabl. III’:** *Na lywcaf sie trzimajom drabiny tyz w tym drabinioku* (pmJerd: Fr).

LYWORKA *rz. ż, past.* **‘dolna, gorszej jakości część ogrzewanej ZYNTYCY, osadzająca się pod HURDĄ, na SAŁASIE dawana zwykle świniom; zob. też: ZWARNICA’:** *Lyworka na spodku rzodko* (matK: Tr); (TPPG I 109: ŁN); (Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

zob. fraz.:

KWAŚNO LYWORKA

LYŹ *cz. ndk* **‘z nacechowaniem emocjonalnym, zwykle negatywnym: iść, kroczyć wolno, ociężale’:** *Kie sie daleko chodzi, lezie sie tele casy* (matK: Fr); – *Pociongowy to ón źle idzie! Ón tak, ze ón idzie, lezie, a pociongowy to ón wyruco nogi do przodku, idzie tak płynnie. A jak taki robocy, co ón bije tak i oklepuje sie cłowiek* (pmJerd: Fr); (Fr, Jw, Kr).

LYŹ JAK ĆMA ‘iść, leźć gdzieś bezmyślnie, bezkrytycznie’: *Lezie hań tak jak ćma* (matK: Kr).

LZA *rz. ż* **‘ogpol. łza; zob. też: ŁZA’:** *Lza, lzy sie mu lejom z óc* (matK: Łp).

LZYJ *przysł.* **‘stop. wyższy przysł. LEKKO’:** *Cholywa w kozoku jes karbuwano, zeby lzyj sło obucie bóta, bo trza było na stołecek siadnóć, wsturzić noge do bóta i tak pchać go, coby te karby sie ułozyły na kostce* (pmKosz: Kr); *Kie przisło lato, to sie topanki obuwało, zeby nodze lzyj było, nowiuśkie to ino były na niedziele, ale jak sie potym zniscyły, to sie w nik grabić chodziyło, ale to tyz bar rzodko, bo my grabiyli w bosu i tymu my tacy zdrowi byli* (pmKosz: CzG); *Coby mu było lzyj, to sie ozyniół z Haźbytom od Rydza* (SpCzyt 115: Rp); (ogsp.).



Ł

ŁABDA *rz. ż* **‘piłka do gry’:** *Przi krowaf mozyme zagrać w łabde* (Nd); *– Jak nieroz tam monz opowiadoł, jak, jak, jak tego piłka poleciała dzieś... – My wołali łabda wyleciała za ciare* [śmieją się]. *Jo ci dam łabdy* [przedrzeźnia nauczyciela]. *– Jo ci dam ciary!* [przedrzeźnia nauczyciela, śmiejąc się] (Kc); *Chłopoki se zrobiyli bojsko na tym placu i kopiom tam łabde* (plBłachut: Fr); *Za stodołami na wydeptanym tłoku chłopcy grajom w łabde. Jedna była z howiedzyj macharziny i zaroz im pukła. Drugo, lepso, bo usyto ze świński skóry. Pokopiom ś niom dłuzyj* (SpCzyt 17: Nd); *Gralimy sie w łabde, piłka, my to no wołali łabda. Dwa ognie to było, barz, barz my radzi w to grali, bo trza było i łapać. Kopało sie piłke tyz barz chyntnie, no dzisiyjsy futbol, my kopimy łabde. I to były gry* (RnS 119: Kc); (Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd). [**bala** – ŁW; **bała** – ŁW, Tr; **bioła** – Łp; **biołka** – Łp; **boła** – Łp; **bołda** – CzG; **labzda** – Łp; **łobda** – CzG, Jw, Rp]

ŁABDECKA *rz. ż* **‘kłębek z włosia, obszyty z wierzchu materiałem, do którego wkłuwa się przechowywane igły; zob. też: IGIELNIK; 📷 Tabl. II’:** *Łabdecka na igły* (matK: Kc).

ŁABDUWAĆ SIE *cz. ndk, pok. III* **‘grać w piłkę’:** *Nas Janicek to by sie jesce łabduwoł* (PrP 2006: 265: Nd).

ŁABUWAĆ *cz. ndk* **‘chodzić niezdarnie’:** *W duzyk zmarasonyk bótak łabuje bockorz po izbie* (GrJMSp 252).

ŁABYNDŹ *rz. mż* **‘ogpol. łabędź; łabędź niemy (*Cygnus olor* Gmelin, JF)’:** *Jedyn król mioł jedynoście synów, a dwanostom córke mioł. A potym jymu... jako po nasemu sie powiy, baba umarła mu. I wzion se inksom. I ta inkso potym ni mogła patrzić na te dzieci i potym zacaruwała if tak, co syćka, to jedynoście synów zrobiyli sie łabyndziami* (BubSpT 87: Kr); (CzG, Jw, Kr).

ŁACHA *rz. ż* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o mężczyźnie’:** *Tero dopiyro seł od niyj, tako łacha, włócy sie* (matK: Rp).

ŁACHMAC *rz. mos* **‘wyzwisko kierowane pod adresem mężczyzny’:** *Ty łachmacu ty!* [w złości do kogoś] (matK: ŁN).

ŁACHMAN *rz. mos.* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o mężczyźnie źle ubranym; obdartus’:** *Smaciorz || wagabund || łachman – taki niepiyknie ubrany* (matK: Kc).

ŁACHMANA *rz. ż* **‘wyraz używany w funkcji wyzwiska’:** *Ty łachmano, ty* [w złości do kogoś] (matK: ŁN).

ŁACHMANIARA *rz. ż* **‘zgr. od rz. ŁACHMANIARKA’:** (GrJMSp 260).

ŁACHMANIARKA *rz. ż* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie ubranej niegustownie, nieelegancko’:** (GrJMSp 260).

ŁACHMANIORZ *rz. mos*

1. **‘wędrowny handlarz skupujący szmaty w zamian za garnki i inne drobne towary; zob. też: SMACIORZ’:** *Chodziyli tacy łachmaniorze po wsi, pytali, coby im dać jakie stare dziady, ubrania* (GrJMSp 260).
2. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku ubranym w stare, zniszczone ubranie’:** *Odziyj sie cogodnie, dzie taki łachmaniorz podzies* (GrJMSp 260).

ŁACHMANY *rz. nmos* **‘zniszczone, podarte odzienie, zniszczone, niepotrzebne szmaty’:** *Smaciska || dziady || łachmany* (matK: Kr); (Dr, Kr, Łp).

ŁACHMYTA *rz. ż* **‘z silnym negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku, zwłaszcza chodzącym w podartym ubraniu, pijaku; ogólnie: człowiek, któremu inni nie okazują żadnego szacunku’:** (matK: Fr, Nd).

ŁACHUDRA *rz. ż*

1. **‘z silnym potępieniem o człowieku, zwłaszcza obdartusie, pijaku (połączenie *ta łachudra* używane w odniesieniu do osób obu płci)’:** (matK: Fr, Nd).
2. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku słabym, mizernie wyglądającym’:** *Musioł być cłowiek mocny, nie hań łachudra*

jakosi, ze go kosa by zwalyła, no bo musioł cały dziyń kosić, dostawoł wikt i poseł, i pokozoł mu gazda hań, gdzie mo rewir ło... wykosić i jego to nie interesuwało, do kiedy ón be kosiył abo kielo dni (KorpSp: Rp).

ŁACIATY *przym.* **'o zwierzęciu: mający plamy sierści innego koloru':** *Łaciato krowa, takom mo farbe rozmajitom* (matK: Fs); *Łaciate ciele || tarkate* (matK: Łp); (Dr, Fs, Łp, Nd, Rp).

ŁACIĆ *cz. ndk, bud.* **'przybijać ŁATY do krokwi przy budowie więźby dachowej':** *Łaci sie daf* (matK: Fs); *Łaciylimy daf* (matK: Rp); *Przibijo sie łaty do krokwi, takie lajśnie długie, to sie woło, ze sie łaci* (pmMich: Fr); *Jak sie krokwie dadzom, tak juz potym łacom, dajom łaty. Tak i tak potym tom dachówke wiysajom potym. Ty łaty sie nazywajom lajśnie. Na ty lajśnie idzie dachówka tak* (BubSpT 20: CzG); (CzG, Fr, Fs, NB, Nd, Rp).

ŁACINA *rz. ż* **'w znaczeniu ogólnopolskim; też: tekst w języku łacińskim':** *Jasicek dostoł sie do skół. Z pocontku mu hroźnie ciynzko było, całe strony łaciny na pamiynć sie ucół, a we śnie syćko opakuwoł, bo to była skoła madziarsko i w gimnazyjum trzeba było po madziarsku mówić* (BalSKD 93: Fr).

ŁACNY *przym.* **'głodny; zob. też: GŁODNY':** *Łacny to głodny* (matK: Kr); *Łacne bydło* (matK: Tr); *Krowa łacno, nienazarto jesce, nie napasła sie* (matK: CzG); (CzG, Fr, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr).

ŁADNIE *przysł.*

1. **'od przym. ŁADNY w zn. 1.':** *Ryftuje sie – ładnie sie poubiyro* (matK: ŁW).
2. **'starannie, należycie, dokładnie':** *Wysionkoj nosek ładnie* [do dziecka] (matK: ŁW); *Grackom sie ładnie tyn lyn wycesało* (pmJerd: Fr); *Tockiym sie potym tak ładnie ciasto rozonacy, tak fajnie, ciyniutko na blasie* (pmJerd: Fr); (Fr, ŁW). [**ładno** – ŁN]
3. **'korzystnie pod względem pogodowym':** *Ładnie na polu* (matK: Kr); *Dzisiok jes ładnie* (matK: Kc); *Jasicek ino sie grzmotu i łyskawicy boł; kied było ładnie, to se cupnół w brzyzecku i cytoł cosi z ksionzki, a krowicki sie pasły* (BalNS 92: Fr); *No, no a wilk w dziyń i w nocy ocała, to juz fto pilnuwoł, to w całom noc chodziół koło kosaru i, i no ani nie drzimnół, ani cy loło, cy, cy, cy ładnie było to, no trza było no stoć nad nimi. To to był chlyb taki no przekichany!* (RnS 40–41: Kc); (CzG, Fr, Kc, Kr).
4. **'grzecznie':** *Do ci, jacy pytoj ładnie* (matK: Nd).
   zob. fraz.:
   PIYKNIE ŁADNIE

ŁADNO *przysł.* **'starannie, należycie, dokładnie; zob. też: ŁADNIE w zn. 2.':** *No ładno – to na trojacce* (matK: ŁN).

ŁADNY *przym.*

1. **'wywołujący przyjemne wrażenia estetyczne; piękny':** *Ftoryn noładniyjsy ś nif? – Syćkieście ładne* (matK: Rp); *Ładno panna* (matK: Jw); *Urodliwy || ładny* (matK: Kc); *Tom ładnom dziywke* (matK: Kc); *Siumny parobek, kie ładny* (matK: Nd); *Widzym tom ładnom dziywke* (matK: Rp); (ogsp.).
2. **'o roślinach, owocach, zwierzętach: rosnący lub wyrośnięty zgodnie z oczekiwaniami; dorodny':** *Ładne bydło* (matK: Tr); *Ładny lyn przyndzie sie* (matK: Tr); *– Grule mocie ładne; – A, doś jesce, oblecom* (matK: Łp); (Kr, ŁN, Łp, Tr).
3. **'cechujący się korzystnymi warunkami atmosferycznymi':** *Ładny cas* (matK: CzG); (CzG, ŁN).
4. **'odznaczający się wysokimi walorami użytkowymi; wartościowy':** *Troche jarcany, troche z ładny monki* [o plackach z mąki jęczmiennej i pszennej] (matK: Dr).
   zob. fraz.:
   ŁADNY JAK MALUWANY
   NA ŁADNO

ŁADNY JAK MALUWANY **'z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo ładny':** (matK: Kr).

ŁADUWAC *rz. mnż* **'maszyna do nakładania obornika na wóz, rozrzutnik itp., osadzona na betonowej stopie, zaopatrzona w szczęki z dużymi zębami, poruszane hydraulicznie lub silnikiem elektrycznym; 📷 Tabl. III':** *Ładuwac do gnoja* (plBłachut: Fr).

ŁADUWAĆ *cz. ndk* **'kłaść towar na pojazd':** *No dy to juz jako fto robote dostoł, ale nojwiyncyj to robiyli przi Starym Dunaju, ładuwali na sify, wyładuwywali, co prziwieźli ze sifów do magazynów, to nojwiyncyj chłopi tam robiyli* (BubSpT 111: ŁW); *W Poroninie my ładuwali na wagóny i jechalimy z nimi do Ustrzik Dolnyk. Na z Ustrzik Dolnyk my zaś to śli dwa dni na nogak* (RnS 40: CzG); (CzG, Fr, Kc, Kr, ŁW).

ŁADZIĆ *cz. ndk, muz.* **'brzmieć czysto w tonacji; stroić':** *No to jak nie stroji, nie ładzi, to bedzie wom tak robiyło łałałałałałała* (KorpSp: Kc).

ŁAGA *rz. mos* **'z potępieniem: włóczykij, pijak':** (matK: Łp).

ŁAGODNIE *przysł.*

1. **'bez stosowania siły, przymusu; delikatnie':** *Nie wolno krowy bić, nie wolno sie uganiać! Ino musi sposobym do niyj podchodzić, niy? Pytać jom, niy, to potym. Bo jak jom bije, to krowa zatrzimie*

mlyko, nie puści mlyka! – Potrafi zatrzimać! Lepiyj łagodnie ś niom (pmJerd: Fr).

2. **‘bez dużych kontrastów; niegwałtownie, nieostro’:** *Łagodnie na polu, wiaterek* (matK: Nd).

ŁAGODNY JAK BARANEK ‘bardzo łagodny, nieagresywny, potulny’: *No ale był dylemat. Jak to matke zmiynić, bo wystarcy w ulu zmiynić matke na innom i juz pscoły po, po jednym dniu, jak jes inno matka, juz po prostu som tak łagodne jak baranki* (Kc).

ŁAGODZIĆ *cz. ndk* **‘uśmierzać ból, cierpienie’:** *Było oparzynie, jak w ogóle jakiekolwiek były oparzynia, to sie ratuwano kwaśnym mlykiem, śmietonkom. Zwłasca jak były na przikłod, nie wiym, opalano sie, znacy opalano sie, pracuwano w polu i sie opolyło, no to niewiarygodnom tutaj role odgrywała właśnie śmietana. Śmietonkom sie smaruwano i to, i miało pomóc, łagodziyło* (Nd).

ŁAGOŚ *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku szwendającym się, a niezajmującym się gospodarstwem; zob. też: ŁAZYNGA’:** *Taki niedbały o gospodarke, a ino sie włócy po wsi, to łagoś* (GrJMSp 242).

ŁAJDACYĆ SIE *cz. ndk* **‘prowadzić życie hulaszcze, niszcząc sobie zdrowie i trwoniąc majątek’:** *Pijok sie łajdacy* (matK: Kc).

ŁAJDOK *rz. mos* **‘z potępieniem o człowieku łamiącym różne normy zachowania społecznego, np. mówiącym, zachowującym się nieprzyzwoicie, postępującym niegodziwie, kradnącym, wyjątkowym leniu itp.’:** *Łajdok taki doktór, nic nie worce, ni móc go zastać w ośrodku* (matK: Fr); (Fr, Kr).

ŁAJNIĆ *cz. ndk* **‘o zwierzęciu: wydalać kał’:** *Łajni krowa* (matK: Fs).

ŁAJNO *rz. n* **‘odchody zwierzęce’:** *Kóńskie łajno* (matK: Fr); *Mysiyniec to łajna mysie* (matK: Kc); *Krowiyniec || łajno* (matK: ŁN); *Tyn, fto bedzie fcioł dostać to, co tu złozono, musi dać w to miejsce łajno ode cielnyj krowy albo owcy, co pasły sie o piyrsyj rosie i piyrsym ptosku, i musi mieć tom, co trza, gałonzke smrecyska obłómanom na piyrsym słónku* (BazWierz 79: CzG); (CzG, Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁN).

ŁAJSUWAĆ *cz. ndk* **‘jeść z apetytem’:** (Nd).

ŁAJZA *rz. ż* **‘z silnym negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku bezwartościowym’:** *Łajza to pijok* (matK: Fr); *Łajza || łazik* (matK: Nd); (GrJMSp 242); (Fr, Nd). [**łajzok** – Kc]

ŁAJZOK *rz. mos* **‘z silnym negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku bezwartościowym; zob. też: ŁAJZA’:** *Łajzok || włókorz ino by łajzuwoł, włócył sie* (matK: Kc).

ŁAJZORZ *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku ubranym byle jak; zob. też: ŁAZORZ w zn. 2.’:** *Dziez pudzies, taki łazorz, do tego kościoła* (CzG).

ŁAJZUWAĆ *cz. ndk* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: szwendać się, włóczyć się’:** *Łajzok || włókorz ino by łajzuwoł, włócył sie* (matK: Kc).

ŁAKOMIĆ SIE *cz. ndk* **‘okazywać pazerność, chciwość, dążyć do zagarnięcia cudzej własności’:** *Bedzie dostajoł starobne, to na to sie łakomiom* (matK: Łp).

ŁAKOMIEC *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o mężczyźnie chciwym i skąpym’:** *Pon dworu ogłosiył, ze worecek dukotów do tymu, fto zdradzi, dzie zbojnici majom sowany skarb. We wsi znaloz sie taki łakomiec, ftory sie odwozył sukać zbojnickif pinindzi* (LegSpis 9: Kc); *Ciekawe zycie ludzkie, ciekawo upartość człeka, wytrzimoł pijok tele casy, wytrzimoł i bagoś bez baga, wytrzimoł kurzac, choć łakomcom pchało sie pochniynie bez nos do brzucha, nie dotkli syćka wierzoncy ani spyrki, ani kiełbasy, ani nicego takiego, co by było masne* (NaSp 33–34: 12); (Kc, ŁW).

ŁAKOMO *przysł.*

1. **‘w sposób właściwy dla człowieka głodnego; łapczywie’:** *Łakomo jy* (matK: Fr); *Łakomo zres* (matK: Kr); (Fr, Kr, ŁN, ŁW, Tr).
2. **‘w sposób właściwy dla człowieka chciwego, pazernego’:** (matK: CzG, Fr, Jw, Rp).

ŁAKOMSTWO *rz. n* **‘chciwość, pazerność’:** *Naroz świynty Pieter sie ozraduwoł. Siongnół do obrotnicy, wyciongnół talarka i bink ś nim na stół ku karcmorzowi. Naroz i karcmorz spokornioł. Jaz mu ocy wysły na wiyrk od łakomstwa i kciwości* (KowPluc 43–44: Jw).

ŁAKOMY *przym.* **‘skąpy, chciwy’:** *Ón to taki łakomy: za złotego by suke gnoł do Miasta /... za złotego to by se doł ogolić* (CoWś 231: Nd); *Baba powinna być tako strongato, ani hrubo, ani chudo. Taki stan mo zgrabny. Tako sobie prawie babinka. Godajom, ze piykno to ta, co tłusto, fajno. Wyglond pogodny na twarzi, bo jak jes tako, to sie widzi, ze ji cosi nie pasuje. Tako miło, śmiejonco, łagodno, nie łakomo, zeby pocynstuwała. Zeby nie była tako samo za siebie* (GrJMSp 324); *Przisła biyda na tom dziedzine. Tam byli takie bogoce ludzie, ze óni ni mieli ino nojwiynksy jedno dziecko, dwa, a jedyn był taki, ze ón ni mioł dzieci ani nic, bo okrutnie był łakomy* (BubSpT 61: Jw); (Jw, Kr, ŁN, Nd, Tr).

ŁAKOTKA *rz. ż* **‘przysmak’:** (matK: ŁW).

ŁAMSUWAĆ *cz. ndk* **‘podróżować’:** *Łamsuwać po świecie* (matK: Tr).

ŁAMUZGAĆ SIE *cz. ndk* **‘rozrabiać, psocić’:** *Co sie telo łamuzgos, bujoku jedyn!* (plBłachut: Fr).

ŁANGOŚ *rz. mż, kuch.* **‘naleśnik z serem białym, podawany na słodko’:** *Z syra biołego to mama robiyła nom choćkiedy, jak miała wiyncy casu, takie łangosie. To było takie ciasto jak na pałacinki, dziś to sie juz naleśniki wołajom, ale downo to my pałacinka nazywali. Brała takom pałacinke i dawała na niom tyn pocukrzony syr, pozawijała, neji juz były łangosie gotowe* (pmMiś: CzG); (SSWG 15); (CzG, Fr).

ŁANIA *rz. ż* **‘samica jelenia; zob. też: JELYNICA’:** *Jelynica || łania* (matK: Fr); (Fr, Jw, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp).

ŁAŃCUCH *rz. mnż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim; 📷 Tabl. III’:** *Hamuje sie na łańcuf abo kulik* (matK: Dr); *Hartazel to łańcuf, co sie przziprawio dysel* (matK: Fr); *Zawojnuje sie łańcuchym* (matK: Fs); *Ślajf – tre po kole i hamuje, hamuwać łańcuchym* (matK: Fr); *Spuściyła sie krowa z łańcucha* (matK: Tr); *– A cym sie przziciskało snopy na furze? – E pawonzym, pawonz sie nazywoł, a to była tako zyrdź, z przodu był łańcuf, środkiym sie dawało, zebyś if docionzyć i z tyłu zaś łańcuchy, zeby nie powylatuwały, jak sie jechało po dziuraf* (MMilMCK: Nd); *Tyn was pies to jes duzy byciar, moze lepiyj go nie odwionzujcie z łańcucha* (pmMich: Fr); *Jak krowy wychodziyły ze stajnie, to tata kłod pod progiym łańcusek, łańcuf, to miało znacyć, ze krowy majom sie trzimać wszyskie w stadzie, nie rozchodzić sie* (plBiz: Nd); *Owce zganiajom, zezynom, no to baca syćko daje ucte. Przepusco bez łańcuf owce i idom tak na hale. No to juz takom majom mode* (BubSpT 100: Łp); (ogsp.).

   ⊛ *Przi dźwiyrzaf do stajnie stojom wiadra. Dobrze, zef do ftorego nie wlecioł. Na psiyj budzie jakiesi misecki. Dziadek z ojcym cosi radzom, a matka kładom łańcuf pod progiym. – A coz to robicie? – pytom sie. – Na co tyn łańcuf? – Jak sie piyrsy roz wyganio gade ze stajnie, trza zrobić duzo rzecy, zeby jom ochronić od złego – odpowiedzieli ociec. – Łańcuf kładzie sie po to, zeby krowy były takie mocne, jak te zelazne ogniwa* (SpCzyt 56: Nd).

   ⊛ Gdy po raz pierwszy owce wychodzą z koszaru na halę, przy wejściu do koszaru wbija się ciupagi, które tworzą szpaler. Tym szpalerem wychodzą owce. Ciupagi wiąże się łańcuchem, by owce nie rozbiegały się (PmJanicka).

   ⊛ *Wte baca patrzi na wóz, cy je sytko, co trza, i pote idzie ku kosorowi. Jesce roz świynci owce na krziz bez całom stronge, biere nóz i otwiyro kosor. U okna stajom dwa juhasi, co trzimajom łańcuk, bez ftory idom owce – coby sie nie potraciyły w holak. Jak ni majom łańcucha, to dajom stare portki i trzimajom za nogi, i bez to puscajom owce – tyz, coby sie kupy trzimały* (BazWierz 171: Rp).

   ⊛ *– Takik tutok twardyk baców z owcami nie było, bo to tak... Óni nojwiyncy carujom, bo to tak, bo to tak zwyk był, ze na wiesne, jak sie owce miało do pola wypuscać, to sie ik kadziyło, pod próg, pod, zeby se wyłaziyły tam z tego owcyńca. Dawało sie łańcuk i dawało sie jojko. – A dzie sie to dawało? – Pod próg, zeby bez toto, na to przechodziyły, hej, jak wychodziyły. To zeby sie tak trzimały w kupie jak tyn łańcuk i jak to jojko* (CzG).

2. **‘ozdoba choinkowa wykonana ze sklejonych w ogniwka pasków kolorowego papieru lub z kawałków słomy’:** *Na jeziulanku downiyj świyciyli świycki – takie ciynkie, na takif scypcaf; wiysało sie jabłka, ciostka z dziurkom i polone cukierki, i takie łańcuchy ze słómy* (CoWś 244: ŁN); *Na Pastyrke sie sło, na chojinke to my w skole robiyli ze słómy łańcuk* (GrJMSp 312); *– A ciotki opowiydzcie jesce, jakie ozdoby sie robiyło na Świynta. – Cały adwynt to my łańcuchy robiyły ze słómy, bo to ta nie były młócone tak, ba były tak iście nie popucone, to my strzigli takie te kółecka. No to my takie narobiyły łańcuchók, takie, ale rózne kolory, wiys, z bibuły* (JurgTB: Jw); (Jw, ŁN).

ŁAŃCUSEK *rz. mnż*

1. **‘mały łańcuch; łańcuch o drobnych ogniwach’:** *Ozponki sie zakłado, upnie sie łańcuskiym* (matK: Fr); *Pies na łańcusku* (matK: Fr); *Łańcuskiym przipawynzuwać* (matK: Kc); *Downi niciane postronki do worcyka od pasów sły, teroz syćka łańcuski som* (matK: Kc); (Fr, Kc, Nd)

   ⊛ *Jak sie wyganio krowy, to sie smaruje świynconym masłym wymiona. Łańcusek sie kładzie pod próg, jak sie krowy przeganio. Bedzie położony łańcusek, to krowy bedom sie trzimać w stadzie. Nie wolno było patykiym bić krowy, bo krowa bedzie sucho jak patyk. Jak dostawała krowa drgawek, to chłop ji nacinoł na ogónie skóre* (GrJMSp 303).

   ⊛ *Jak krowy wychodziyły ze stajnie, to tata kłod pod progiym łańcusek, łańcuf, to miało znacyć, ze krowy majom sie trzimać wszystkie w stadzie, nie rozchodzić sie* (plBiz: Nd).

2. **‘ozdobny łańcuszek wykonany z drobniuteńkich ogniwek, zakładany np. na szyję element biżuterii damskiej (też dla zawieszenia**

medalika), upinany u zegarka kieszonkowego': *Na łańcusku metalik* (matK: Nd); *Medalik || jagniusek na łańcusku wisi* (matK: ŁW); *Babka mi dała łańcusek, cobyk pod kosulom go nosiyła i jesce medalik dokupiyła* (pmKosz: CzG); *Łańcuski ze złota wse som przeciez wortniyjse niźli śryberne* (Nd); (CzG, ŁW, Nd).

3. **'łańcuszek o drobnych ogniwach, na którym wiszą WOGI zegara wahadłowego; 📷 Tabl. II':** *Takif chłopów trza było Moryndkowi, bo cynsto gynsto musi sie lezeć w kosorze i wartuwać, coby niedźwiydź nie przyseł w nocy i nie namiysiarzół owiec na kupe, bo to owce ludzkie i potym baco zapłoć za nie* (BalSKD 106: Fr); *Kie redyko sie w hory, to owce juhasi pyndzom, to na łonce stawiajom stronge i baca jom piyknie kadzi, a modli sie i wyprowodzo swoje syćkie owce i ludzkie* (BazWierz 170: Rp); *No to jakef był młody, to i zygarki chłopom oprawioł. I był taki zygor stary, mieli, co na te łańcuski, takie wogi były, takie gruski i to przerobiyło sie, zrobiył se takie kółka mosionzne, w rynkaf ino tak zrobiół, ni mioł nicego, taki ino piylnik i piyłke, i tryby zrobiył, i cewi* (BubSpT 87: Kr); (Fr, Jw, Kr, Rp).

ŁAP *wykrz.* **'wyraz naśladujący szybki, gwałtowny ruch chwytania kogoś, czegoś':** *Jo łap kulke zymbami i kulka na wiyrchu. Hale. Dostołek ta tyn urlop. Ani urlopu, ani śpitola nie widziołek, bo potym musielimy rikcug robić* (NaSp 39: 12: Jw); *No, noji pomalućku otworzi kómore, jak by to tu było, kot hipnół na te schody, a ociec go łap* (BubSpT 23: Dr); (Dr, Jw).

ŁAPA *rz. ż*

1. **'stopa zwierzęcia mającego pazury':** *Ślak łapy na dródze* (matK: Tr); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, Rp, Tr).
2. *tkac.* **'pedał w kołowrotku, poruszający koło; 📷 Tabl. V':** *To jes wartko kondziyl. To jes do przyndzynio lnu. Z kawołków z takif lojśni zrobione, z drzewa, potym jes kółko i tako łapa, co sie obraco i potym jes takie wreciono, i na tym jes tako śpulka, i na tom śpulke sie nawijo, jak sie przyndzie* (BubSpT 93: Kr); (Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr). [**łapka** – Fr, Kc, Nd]
3. *tkac.* **'jeden z dwóch poziomych drążków na dole warsztatu tkackiego, naciskany stopami, służący do podnoszenia na przemian NICIELNIC; zob. też: PODNOZAJ; 📷 Tabl. V':** (matK: Nd).
4. **'poprzeczna, szpiczasta, gruba blacha na końcu BLOTU w kosiarce konnej; 📷 Tabl. III':** *Na tyj łapie stoł kóniec kosy, bo drugi kóniec był przimocuwany tu do kosiarki, gdzie koła som. A tu na tyj łapie sło. Bo tak by wlazła tam byledzie do ziymie, a to było łapa, to było takie syrse i na tyj łapie sło to, jechało, tak to sie nazywało* (MMilMCK: Nd).
5. **'z nacechowaniem emocjonalnym o stopie człowieka':** *Boli mnie łapa ze spodka* (matK: Rp); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, Rp, Tr).
6. **'półkoliste żelazo (rzadziej kawałek twardego drewna) podkładane pod koło wozu, zwłaszcza ZELEŹNIOKA w czasie hamowania (w ten sposób nie zdziera się obręcz); 📷 Tabl. III':** *Łapa pod koło hamuwać* (matK: CzG). [**rak** – Fr]

ŁAPACKA *rz. ż*

1. *daw.* **'przymusowy pobór do wojska austriackiego, polegający na chwytaniu wpisanych do rejestru rekrutów i przekazywaniu ich władzom wojskowym':** (matK: Kc, Nd).
2. **'chwytanie kogoś, czegoś':** *Noji od tego, ze tam jałówke złapiyli, to, to tam łapać, łapać, i z, z, z tyj łapacki zrobiyli Łapse* (RnS 164: ŁN); (Fr, ŁN).

♫ *Polana, polana,*
Na polanie młacka,
Uciykojcie, chłopcy,
Bo bedzie łapacka

(BalSKD 89: Fr).

ŁAPAĆ zob. ŁAPIĆ I

ŁAPAĆ DZIECKO 'o wiejskiej akuszerce: pomagać kobiecie przy porodzie': *Piyrwi nie chodziyły baby, bo była tu baba tako, co dzieci łapała, no* (RnS 218: Rp); *E normalnie, bóle brały, no to człowiek lezoł i, i rodziół, no. No to tak jako i w ónym, ino zek nie była w porodowni, no. Matka łapały i teściowo mi, no prawie, ta jedna baba Bryjowa, co była, to mi złapiyła jedno dziecko, piyrse. Bo matka wse godała, ze nie pukła bania, nie pukła bania, a tu dziecko miało welonek na głowie, no to matka myślała, ze to bania. No w przirodzyniu było, ale nie wychodziyło dziecko, to mnie trzimali od siódmyj godziny wiecór do północy. Potym juz godom: – Jezus Maryjo, juz sićko mnie boli, idźcie po tom babe! Neji przisła baba i matce dała talyrz tu, co mi pchała na dół, a óna dziecko łapała, noji tak dopiyrzo po północy sie mi dziecko urodziyło, piyrse* (RnS 218: Rp); (Rp).

ŁAPAĆ SIE zob. ŁAPIĆ SIE

ŁAPANEGO *rz. mnż, ndm* **'zabawa dziecięca, w której wybrany uczestnik goni pozostałych, usiłując ich złapać; berek':** *– No w co sie bawiyły? Dzieci bawiyły sie, jak były te, e, e, kopy, no to, to chodziyły, góniyły, to łapanego takiego bawiyły sie abo kryły sie. No w dwa ognie, nale to dwa ognie, to inyndy były* (CzG); *Na przeddóm to niby przed dóm, ale to na przeddómie, na przeddómie my sie bawiyli, noji tam my goniali, no abo sie ła...*

bawiylimy w łapanego, jedyn drugiego łapał abo w Janosika w takif śtyrów pancernyf jesce, no bo to te filmy sły (KorpSp: Fr); *Takie zabawy były nie tak jak teroz, co dzieci, ni ma na dródze przedtem to w piłke sie grało cy w łapanego my sie bawiyli, cy jakiesi tam tikse, cy jak tam wołali, a teroz? Teroz ni ma nigdzie* [– Co to jest tiksa?] – *Tiksa to takie było, ze je... jedyn licył do stu, a reśte sie uciykało dziesik chowało i potym trza było lecieć, i zaklepać go, no tak trza było, zeby ... no tyn jak cie duzo zaklepało, no to z powrotym ś musioł tam za kare zaś* (KorpSp: NB); (CzG, Fr, NB). [**berek** – ogsp; **klepanka** – Tr; **łapanka** – Łp; **na Zydy** – Tr; **ściganego** – Kc, Nd]

ŁAPANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. ŁAPAĆ’:** *Wsićka sie kompali dzieci przi rzyce, chodziylimy abo na ryby popod, popod skole łapalimy pstrongi. Był taki śpec, Józek Grochola, o to juz był śpekulant na takie, na takie włośnie łapanie rybów* (Kc).

ŁAPANKA *rz. ż* **‘zabawa dziecięca, w której wybrany uczestnik goni pozostałych, usiłując ich złapać; berek; zob. też: ŁAPANEGO’:** *Tam góniyło sie, takie sie zabawy urzondzało rozmajite, nie było telewizorów, nie było nijakif zabawók innyf, no to w łapanke sie bawiyliśmy, jak to tak takie dzieci* (KorpSp: Łp).

ŁAPECKA *rz. ż* **‘mała łapka zwierzęcia’:** *Rozezłościył sie chłop, pochyciół siykiyre, co przi piecu lezała i ciup do ziaby, od razu jyj łapecka odleciała. Na drugi dziyń dowiaduje sie, ze somsiada Jagnieska je barz choro, rynka sie ino na skórze trzimie* (BalSKD 109: Fr).

ŁAPEĆ *rz. mż., zwykle w lm, str.* **‘pantofel bez pięt’:** *Łapcie* || *kapcie we wojsku bez piynty* (matK: Fr).

ŁAPEK *rz. mnż, str.* **‘rodzaj wsuwanego pantofla bez pięty i obcasa; zob. też: KLAPEK’:** *Łapki* || *klapki* (matK: ŁW).

ŁAPIĆ I *cz. dk* – **ŁAPAĆ** *ndk*

1. **‘chwycić mocno, gwałtownie rękami, zębami, pazurami, dziobem’:** *Pasuwać sie lubi, kie łapi, to trzaśnie na ziym* (matK: Tr); *Topielec łapi ludzi we wodzie* (matK: Kr); *Jedyn pies łapioł go za garło, drugi chyciył za ogón, a trzeci za ratke. Jonek Kubiński juz fcioł strzylać, kie go Głowianda łapiół za flinte. – Zelzyj kwilke! Przecie psy go nie puscom, a kie go zgładzis, to i tak telo miysa nie uniesymy ze sobom. Trza nom cosi inksego wyśpekuluwać* (SpCzyt 47: Rp); *Nifto sie nie obezwoł, ino wiater zaduł. Łapiyła za skobel do izbicy, pośrała za piec, a tam styrcały bose nozynta jyj chłopca* (SpCzyt 107: Jw); (ogsp.).
2. **‘zacząć coś robić intensywnie’:** *Kie łapiom riciami kryncić – te nowe tońce* (matK: Dr); *Łapiyli orać, wiycie, w tyk bagnak, bo takie sucho przisło, suchota, ze to bagno wziyno i wyskło, i wziyni, i zorali to sićko, naorali, naorali, nasioli i urosło zarno, takie straśnie wielgie to zarno było* (BubSpT 60–61: Jw); *Hej, no to sie ta wziyno packe tabaku, stoła śtyry grajcarze, fajka stoła tam sóstke. No dobrze, no to sie przyniesło tam zaś do tego, ku tym gynsiom, ej, my łapiyli kurzić, hej, jak my sie okurzyli, jak my łapiyli rzigać, przeboccie z tego, ej, to skoda mówić* (BubSpT 137: Rp); *Przisło roz potym, jak juz zbiórki sie skońcyły, o gynsiorz, to zaś gynsi. Jezu, co to, pani, było! To zaś gynsiorz zaś był, zaś gynsi, zaś te gynsi zganiać. Jezu! Pani, jo pamiyntom, jak my te gynsi wygnały, zganiały, wysły juz tak z pół wsi, a z pół wsi, zaś jak tam zaś drugie miyjsce w pole, trza było, jak łapiyły, furgać, potym uciykać. Wiecór zaś zganiać, zaś te gynsi zaganiać, to tyz tak to było* (RnS 87: Fr); (Dr, Fr, Jw, Rp).
3. **‘upolować zwierzę (ręcznie lub używając pułapek, sideł itp.)’:** *Kwicole tyz łapiom na takie siatki* (matK: CzG); *Rybiorz, co łapie* (matK: CzG); *Dzieci łapiom na widlicki strzeble* (matK: Kc); *Było chwile casu, było bez połednie troske wolnego casu, no to my wio ku rzyce kompać sie. A przi rzyce było duzo dzieci, bo wsićko sie kompało. Wsićka sie kompali dzieci przi rzyce, chodziylimy abo na ryby popod, popod skole łapalimy pstrongi* (Kc); [– Czy tu się łapało żaby i się je jadło?] – *Po wojnie, jak była biyda, to robiyli, łapali ziaby, ino ziabie nózki. A jo z uwielbiyniym łapoł głowoce. U nos nie było rakók, ale ziaby łapali. Jak moja babka opowiadała, to moja zona godo: – No to u wos to była Francja* (CzG); (CzG, Kc).
4. **‘o zjawiskach, problemach, chorobach, insektach: dotknąć kogoś, zacząć kogoś trapić’:** *Morziska go łapiom* (matK: Kr); *Kolki mie bierom* || *łapiom* (matK: Kr); *Zwariuwoł – błond głowy go łapi* (matK: Fs); *Ckowka go łapi* (matK: Nd); (Fs, Kr, Nd). [**chłapić** – Łp]
5. *daw.* **‘siłą zabierać do służby wojskowej’:** *Ino wloz do karcmy, juz mu ziandar pise krydom na plecaf i powiado: – Nas je, takif chłopów kozoł nom cysorz łapać! – Od razu Bartek zrozumioł, ze to werbunek do wojska* (BalSKD 101: Fr).
6. **‘złapać kogoś w trakcie popełniania przez niego czynu zabronionego’:** *No potym, jo jak juz taki podrostek był, posełek paś do parku, łapiyła mie ta grófka, wypowiedziała ojca. Ociec znoł madziarski jynzyk, bo słuzył za Austryje, słuzył przi wojsku,*

w jednostce wojskowyj tyj madziarskiyj, przi honwidaf, ociec znoł madziarski jynzyk, pomimo tego, ze był analfabeta, nie znoł pisać, ale jynzyk sie naucył, no bo był trzi roki (BubSpT 121: Nd).

ŁAPIĆ II *cz. dk* **‘wyraz służący uwypukleniu początkowego momentu czynności, zdarzenia, nazwanego w zdaniu właściwym czasownikiem; rozpocząć jakieś działanie; zacząć’:** *Łapiyły bić pierony* (matK: Jw); *Obrzłe – co sie łapi siadać* (matK: ŁW); *Łapiyło być juz rano* (matK: Rp); *Juz nos potym zacyni, tu juz nos oskardzuwali, no to była tako milicyjo obywatelsko we Frydmanie i to ci dopiyro nos łapiyli jednom noc strochać* (BubSpT 27: Dr); *O Jezus, jak łapiył sie drzić, O Jezus Maryja, dzie moje owce, to ino jedyn huk zrobiyły, posły. Ino jedyn zbyrk był tyf, tyf zwónecków całyf, i posły, ale piernik jasny wiy, dzie posły* (BubSpT 28: Dr); *Jak go przijon, przijon go i późniyj tak sie łapiyli kłócić. Tyn go łapiół wypowiadać stond, z tyj wili. Łapiół go wypowiadać, na tyn nie kcioł sie usunóć* (BubSpT 32: Dr); (Dr, Jw, Łp, ŁW, Rp).

ŁAPIĆ SIE *cz. dk* – **ŁAPAĆ SIE** *ndk*

1. **‘uchwycić się czegoś mocno rękami, zębami, pazurami, dziobem’:** *Musis sie łapić za tyn kulik i porzondnie sie trzimać, zebyś nie zlecioł na dół* (pmMich: Fr); *Jedyn ksiondz lecioł śród wodom jyny, tyn stary, co sie utopiół, łapiół sie tyj belki jednyj, nyji pływoł, a krzicoł, ze ratunku, ratunku. A tu dziez Boze mój jedyny, tam było, ludzie, ale ftoz do takiyj wody hipnie, niy* (BubSpT 65: Jw); (Fr, Jw).
2. **‘złapać samego siebie’:** *Jak chodzi w drugim stanie, a zlynknie sie, to ka sie łapie, to je cyrwony ogiyń* (matK: CzG).
3. **‘zacząć robić coś energicznie’:** *Barana my zarzli, nawarzyli miysa, ale sie to ci nie fcieli łapić, ze to kradziony. Na drugi dziyń potym godali: ej, kieby my byli wiedzieli, to bymy byli barana zjedli* (BubSpT 10: CzG).
4. **‘goniąc się nawzajem, pochwycić jeden drugiego’:** *Najpierw to mamy jynzyk polski, jynzyk polski momy piyrse, a potym matymatyka, przirode, wuef, śpiyw. Bawiymy sie i tak goniymy, łapiymy sie* (BubSpT 96: Kr).
5. **‘zacząć jeść’:** *Za mojyj pamiynci, a za mojyj gazdówki to słóninów my nie wyndziyli ani, bo my syćko stopiyli na smolec, bo chłop słóniny sie nie łapiół* (RnS 174: ŁW).

ŁAPKA *rz. ż*

1. **‘łapa małego zwierzęcia’:** *Kocie łapki, bo to takie miynkućkie jak łapka kotka* (matK: Jw).
2. **‘pułapka na małe gryzonie, np. na myszy, szczury, z zatrzaskującym się na sprężynie drutem; 📷 Tabl. II’:** *Łapka na mysy* (matK: Dr); *Paści – łapka na mysy* (matK: ŁN); *Nie wiys co – ne łapke trza zastawić na te nornice!* (pmJerd: Fr); (Dr, Fr, ŁN, Łp, Tr).
3. *str.* **‘element zdobniczy RAŃTUCHA, kształtem podobny do łapy psa’:** *Po bokak rańtucha ślaki ujynte były w poski gładkie z łapkami, kie baba fciała jesce bogace, to wtedy nie były óne w krokiewce, choć mogły, ale przewoźnie były miyndzy dwoma poskami z łapkami i wtedy bogace były znacnie wiynkse* (pmKosz: Jw); *Rańtuchy sie tkało z ciynkiyj nitki lnianyj, prażca, jak ftoro fciała paradniyjsy, zeby były, to jesce oprócłapek i krokiewek, na przikłod dawano rogace, to juz trza było wiyncyj bob do krosna* (pmKosz: CzG); *Baby robiyły płótno i to nojlepse prażec, bo były ś niego ciyniućkie nitki, przeznacały je na rańtuchy, to takie piykne sole, zakładane na ramiynia. Z casym zacyny zanikać, wiysało sie je jako fiyranki do okna, a zacynto odziywać odziywacki. Baby rańtuchy to na krosnak tkały i je zdobiyły: łapkami, krokiewkami, rogacami. Nieftore rańtuchy były ofryndzluwane* (pmKosz: Jw); (CzG, Jw).
4. *str.* **‘kwadratowy element czarno-białej lamówki na brzegu KOZUCHA BIAŁCAŃSKIEGO; zob. też: GALOTKA; 📷 Tabl. IV’:** (Jw).
5. **‘przetyczka na końcu osi w ZELEŹNIOKU’:** (plBłachut: Fr).
6. *tkac.* **‘pedał w kołowrotku, poruszający koło; zob. też: ŁAPA w zn. 2.; 📷 Tabl. V’:** *Łapa || łapka* (matK: Nd); (Fr, Kc, Nd).
7. **‘packa do zabijania much’:** *Łapka na muchy* (matK: Nd).

zob. fraz.:
KOCIE ŁAPKI

ŁAPNÓĆ *cz. dk*

1. **‘goniąc za kimś, czymś, zatrzymać go i pozbawić swobody ruchów, wolności; pochwycić’:** *Po północy stajom i idom po wsi, łapiom dziywcynta, kawalerzi, ale i chłopi tyz, chłopi tyz, a ftorom łapnom i polywajom. Późniyj stawiajom dziywki wódke i pijom tak samo, od dómu du dómu* (BubSpT 31: Dr).
2. **‘pochwycić gwałtownie rękami, zębami’:** *Łapnół mało* (matK: Nd); *Ścieknie sie pies, kie mu do goroncego jedzynio, kie norymnie łapnie* (matK: ŁN); *Jak te dziwozony góniyły na to kraś, roz sie podobno zakradły do dziedziny, do Wawrzka. U Wawrzka mieli jakiegosi małego Józusia i óny tego Józusia, straśnie sie im zwidzioł i óny tego*

Józusia porwały. Ale jedna dziwozona miała swoje dziecko, wiys? I to dziecko wziyna podmiyniyła, bo przi sobie miała, a tote reśte, co były z niom, no to łapły tego Józusia Wawrzkowego, a tota dziwozona swoje dziecko położyła do kołyski, bo se pomyślała tak: dziecko tu troche polezy pore dni, pojy, pojy, pojy, najy sie dobrze, a potym nojwyzyj zamiyniom to dziecko, a toto bedzie pojedzone i bedzie podch... podchowane (Fr); (Fr, ŁN, Nd).

ŁAPS *wykrz.* **'wyraz naśladujący szybki, gwałtowny ruch chwytania kogoś, czegoś':** *Zastrzygo sie... potym łaps myske* (matK: Rp); *Uwionzoł kozie za rogi jedyn kóniec tyj nici, a tom śpule trzimoł w rynce, ta koza leciała, a tom nić odswijuwała od tyj śpule, jaz doleciała do Niźnif Łops, tam był taki kamiyń, gdzie kościół jes, i óna tam lizała tyn kamiyń, tak pastuf poseł za tom niciom, jaz zaseł tam i tom koze złapoł, i tak powstała nazwa Łapsy, bo tyn w Kacwiniu pastyrz, jak tom koze złapiył, to godo jyj tak: łaps i z tego słowa ón ci jom łaps ostała nazwa Łapsy* (CygTGS-II 258: Dr); *Noji roz idom po pytaniu po Śpisu popod Murań, prześli bez las, bez potócek i dośli na krzizowe drógi, tam lezała staro obrotnica. He, naroz Pieter ozył, hipnół i łaps za tom torbe, kuknół do niyj i beu o ziym, jaz sie skurzyło, bo w niyj był piosek* (BalNS 130: Fr); *Za nimi śli ziandary, łaps sewca i krawca, zwionzali im rynce i odciupasuwali do hareśtu, jaze do Lozymbarku. Kie wysiedzieli trzi roki, puścieli if z hareśtu na ślebode* (BalNS 112: Fr); *Symuś łaps ziandara za gordzele. – Co? Ty fces starego wojoka, Śpisoka, odwiyź ku zeleźnicy?* (NaSp 39: 12: Jw); (Dr, Fr, Jw, Rp).

ŁAPSANCON *rz. mos* **'mieszkaniec Łapszanki':** *A to na Łapsancanów, to Łapsanie prze... przezywali zorymbcanie.* [*– A cymu?*] *– Bo wycinali lasy jako zarymby, zarymbuwali lasy i wycinali lasy, zeby pole, zeby mieli wiyncy pola. Zorymbcany. To była niby... Prze nif to była pogardliwo nazwa, bo: o, to jakisi zorymbcon przisеł do kościoła, bo mioł bóty brzidźkie!* (RnS 148: Łp).

ŁAPSANCONKA *rz. ż* **'mieszkanka Łapszanki':** (matK: Łp).

ŁAPSANKA *rz. ż* **'mieszkanka Łapsz (Wyżnych lub Niżnych)':** (matK: CzG, ŁW).

ŁAPSAŃSKI *przym.* **'od nazwy miejscowości Łapsze Niżne':** *Siykiyrek se popsuł w łapsańskim lesie* (matK: Rp); *Łapsański chotar, inksy chotar* [pole innej wsi] (matK: Łp); (Łp, Rp).

zob. fraz.:
ŁAPSAŃSKIE BRZUSKI
PO ŁAPSAŃSKU

ŁAPSAŃSKIE BRZUSKI 'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o mieszkańcach Łapsz Niżnych': (CoWś 231: Nd).

ŁAPSOK *rz. mos* **'mieszkaniec Łapsz (Wyżnych lub Niżnych); zob. też: ŁAPSON':** [– Jak się nazywają ludzie stąd?] *– Śpisoki, Niedzicoki, Łapsoki, Wyśniołapsoki, Niźniołapsoki* (KorpSp: Nd).

ŁAPSON *rz. mos* **'mieszkaniec Łapsz (Wyżnych lub Niżnych)':** *Łapsanie na portkaf majom inkse borytasy jak Biylanie* (CoWś 256: ŁN); *Takie kolyjki, bo tak jako my tutok jo, Cornogórzanie tu my mieli słabo, ale tak juz przijechali Łapsanie tam Krympasanie, óni tak juz, im sie tam juz pszenica rodziyła, zyto, to óni prziwieźli fure s... tyf worków, to ón mleł seść godzin, siedym godzin, no to trzeba. Jo mom worek, trza było cekać, no bo kolyjka* (KorpSp: CzG); (CzG, ŁN). [**Łapsok** – Nd]

ŁAPSYCYR *rz. mos, daw.* **'kłusownik; zob. też: KŁUSOWNIK':** (matK: Rp).

ŁAPU CAPU *wykrz.* **'szybko, bez należytej staranności':** *Ón tak łapu capu zrobiył* (matK: Rp).

ŁASKA *rz. ż* **'łasica; łasica pospolita (*Mustela nivalis* L.)':** *Łaska gonsiynta dowi* (matK: Fr); *Łaska dusi mysy* (matK: Fs); (ogsp.).

ŁASKAWY *przym.*

zob. fraz.:
NA ŁASKAWYM CHLEBIE

ŁATA *rz. ż*

1. *bud.* **'listwa drewniana, zwykle obcięta po bokach piłą lub siekierą, czasem okrągła żerdź, przybijana poprzecznie do KROKWI, służąca do mocowania na dachu rzędu dachówek, GÓNTÓW lub KICOKÓW; 📷 Tabl. V':** *Po tyf łataf gónty abo dachówka* (matK: Tr); *Łate grzebiyniorke dajom* (matK: Jw); *Łaty dawali na krokwie* (CoWś 184: ŁN); *Jak sie krokwie dadzom, tak juz potym łacom, dajom łaty. Tak i tak potym tom dachówke wiysajom potym. Ty łaty sie nazywajom lajśnie. Na ty lajśnie idzie dachówka tak* (BubSpT 20: CzG); *Łaty sie przibijo pod gónty, to sie gónty przibijo do nif* (TPPG I 110: ŁN); (ogsp.). [**lajśnia** – ogsp.]
2. **'pozioma żerdź w płocie, do której przybija się sztachety (dawniej też w płocie plecionym z gałęzi)':** *Śtachetki po łataf* (matK: Tr); (CoWś 184); (Dr, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Tr). [**zyrdka** – Fs, Kr]
3. *str.* **'kawałek materiału, skóry, przyszyty, przyklejony do dziurawej lub pękniętej powierzchni czegoś':** *To posełef potym do sklepu ś niym, ne to chłop mioł siedym łatów na copce. Jo jaz rynki załomiół! (...) A dziadek był tego, ociec tego Franka*

Bigosa, co tu jes we Frydmanie, to mioł portki, to łata na łacie była! No, myślym sobie: no, jak łotoł te portki?! A dziś skoda godać! Dziś nowe rzecy sie wyruco! (plBłachut: Fr); *Przez długie roki nosiyło sie kołcuny, bo piyrse były na świynto, potym, jak sie kapke przidarły, to dratwom sie przisywało łate i zaś łate, tak ze potym, to juz nie wiadomo, ze to kołcuny, bo ino łaty było widać* (pmKosz: CzG); *Ale nie myślijcie, ze to było nowe, bo na portkaf na sukmanie było łatów i łatów jaze hruza. A jesce po nim wisiały torby, dwie z przodku, śtyry ze zadku i dwie na krziz przerucone z boku, bo ón był gazdom i ón zbiyroł jałmuzne, a nie Poniezus. Dziekiedy to ta i po kryjomu zjod i schowoł do torby, ze ani Poniezus nie widzioł tego, ale ta Poniezus o sićkim wiedzioł, bo je na to Poniezusym* (BalNS 130: Fr); (CzG, Fr).

4. *bud.* **‘niezwiązana konstrukcyjnie belka, zatykająca szparę między SPODKAMI i podmurówką lub ziemią, jeśli SPODKI kładzione były na PECKACH (jest więc wtedy krótsza o szerokość WYNGŁÓW); też ogólnie: najniższa belka zrębu; zob. też: PODWALINA; 📷 Tabl. V’:** *Łata* || *podwalina* || *murłata* (matK: Fs, Tr).

ŁATKA *rz. ż*

1. *bud.* **‘cienka listewka, przybijana do drewnianego sufitu (od spodu) lub drewnianej ściany jako podkład pod tynk; też: cienka, wąska deseczka o różnym zastosowaniu w budownictwie; 📷 Tabl. V’:** (matK: Kc). [**listewka** – Kc]
2. *str.* **‘mały kawałek materiału, gumy itd., używany do zakrywania dziury w czymś (przez przyszycie, przyklejenie)’:** *Prziscypek – łatka tako na bócie* (matK: Tr).
3. **‘wyróżniająca się kolorystycznie plamka sierści u zwierzęcia’:** *Jak krowa była w łaty, to jom wołali nojcyńściyj Kwiatula abo Krasula, chyba ze miała te łatki drobne, to była Rosiana* (CoWś 267); *Krowa kwiaciato – łatki mo po sobie* (matK: Kc).
4. *kuch.* **‘płat gęsiego smalcu; w medycynie ludowej łatki wykorzystuje się do robienia okładów piersi w przypadku zapalenia płuc’:** (pmBarnasz: Fr).

ŁATWO I *przysł.* **‘bez przeszkód, bez większych trudności; wygodnie’:** *Łatwo sie sprzedo* (matK: ŁN); (ogsp.). [**łocwo** – NdZ]

ŁATWO II *przym.* **‘o kobiecie: zachowująca się niemoralnie pod względem seksualnym’:** (GrJMSp 244).

ŁAWA *rz. ż*

1. **‘solidna kładka przez rzekę, zbudowana dawniej z dwóch ociosanych pni drzew, współcześnie zwykle z dwóch belek żelaznych; wyposażona zazwyczaj w poręcz; 📷 Tabl. III’:** *Ława bez potók* (matK: Jw); *– Z cego sie hingoces?! – krziknół na niom. Wystrochano jesce wiyncyj, staje pomału ze skały i dawoj dyrdym bez ławe na ksiyndzowom zohrade. Tam jyj rówieśnice pilnujom gynsi. Moze pobawi sie ś niymi w młyn abo w ogródki?* (SpCzyt 18: Nd); *Downi nie było mostku, jechało sie bez potók, ale na nogak sło sie bez ławe* (CoWś 184: CzG); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).
2. **‘dawny prosty mebel do siedzenia, dawniej bez oparcia, w postaci deski z 3 podpórkami, ustawiony w kuchni wzdłuż ściany, czasem przybijany do ściany na stałe; 📷 Tabl. II’:** *My tu pod oknym mieli takom długom ławe, przez całom izbe praktycznie. Ława, ława, to jes wonskie, wonskie siedzynie takie i z opiyradłym* (MMilMCK: Nd); *Prziwióz jom du dómu, uwionzoł jom* [DZIWOZONĘ] *u taki ławy, bo downiyj w kuchni kozdy mioł takom duzom ławke i w tyj ławce były dziury nawiyrtane. To tam uwioznali, jak sie krowa ocielyła, to cielontko przinieśli do izby, uwionzali u tyj ławy abo jagnie, abo cosi* (Fr); *Spali na podłodze, na słómie, na ławie, na piecu – ka fto lóg, tam społ. Downo ludzie schodziyli sie w zimie wiecorami do spólnikók. Nie było tak, jak dzisiok, tyk telewizorók. Kie starsy cłek opowiadoł, siedzielimy cicho przi piecu abo na ławie i słuchali* (SpCzyt 98: CzG); *U nos były ławy. Ława była w kazdym dómu, na tym sie siedziało, była długo. Stołków było barz mało. Nasi to mieli dwie ławy. Była ławka z oparciym i bez oparcio koło stołu. Robiył miejscowy stolorz. Taboret był bez opiyranio, a stołek był z oparciym. Ława była i trzimetrowo, i miały tyz oparcie* (EŁukMCK: Kc); (CzG, Fr, Jw, Kc, Nd, Rp).
3. **‘przenośny, mały mebel na czterech nogach, z szerokim blatem, bez oparcia, nieco wyższy i krótszy od ławki do siedzenia, pełniący dawniej głównie rolę współczesnego stołu (spożywano na niej wspólnie posiłki); zob. też: STOLICA w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** *Ława wiynkso, jodo sie na niyj, na ławecce sie siedzi* (matK: Fr).
4. *bud.* **‘spodnia, rozszerzona część betonowego fundamentu budynku; 📷 Tabl. V’:** *Przi wylywaniu ławy nie zaboc o pnioku pod kof* (CoWś 184: NB). [**ławice** – Fr; **ławy** – Jw]
5. *tkac.* **‘masywny sprzęt podobny do ławki do siedzenia, ale krótszy i niższy od niej, wykorzystywany do tłuczenia na nim lnu; zob. też: TŁUKARNIA w zn. 3.; 📷 Tabl. V’:** *Zbiyro sie,*

wionze sie do ociypek i tłuc go trza, kijami na ławie (matK: Fr); *Z październyrzi sie bije na ławie* (matK: Nd); (Fr, Nd).

6. **‘ława w kościele’:** *Przestrono w ławie w kościele* (matK: ŁN).
7. **‘deska umocowana do czegoś lub wsparta na czymś, służąca do siedzenia, do spania’:** *Te ławy, co spali na nif* (TPPG I 110: ŁN).
8. *daw.* **‘masywna ławka do prania bielizny przy potoku’:** *Prać na ławie* (matK: Tr).
9. **‘mebel stojący zazwyczaj w kuchni, z ruchomym oparciem, mający 2 funkcje: w dzień służy do siedzenia jako ławka, a na noc jes rozkładany do spania (podnoszone siedzenie zakrywa w dzień pościel); zob. też: KANAPA; 📷 Tabl. II’:** *Ława z poryncami – kanapa* (matK: Tr).
10. **‘deska wokół pieca, służąca do zarówno do siedzenia, jak i do spania; 📷 Tabl. II’:** *Ława koło pieca* (matK: ŁN).
11. **‘poziomy, płaski występ skalny, dający się wykorzystać jako przejście; zob. też: PÓŁKA w zn. 2.’:** *Jagniynta wynosiyli, ale wiys, by nawynosiyli, ba drabine kapke podłozyć tamtela, bo tam inacy ława idzie. Stamtela wychodziyli, wiys? Nale wysed niedźwiydź, a niedźwiydź to wyjdzie po drabinie. Noji te jagniynta postuloł, syćko w przepaść posło* (Jw).

zob. fraz.:
PUKARNO ŁAWA

ŁAWECKA *rz. ż* **‘mała ŁAWKA w zn. 3.’:** *Ławecka bez oparcio* (matK: Fr); *W niedziele po połedniu to babki siedziały na ławeckaf i plotkuwały* (CoWś 184: NB); *Co przi piecu i blisko ciepły wody, to ławecka i saflicek na mycie grotów kuchennyf, a przi ławce mały stołecek, dzie małe dziecko lubieło se siednóć* (Iwan 3: Nd); *Downo tymu ludzie po wsiaf ni mieli telewizorów, tymu wiyncyj casu siedzieli przed dómym na ławeckaf i o wselijakif rzecaf godali* (LegSpis 33: ŁN); *Potym trza było płótniane kosule i kalisony ku rzyce, i brało sie stołecek, takom ławecke i tako kijonka była, i tak sie biyło po tym, bo to hrube było, toś tak nie wykrynciyła dobrze. A z tego popiołu, z tego ługu to trza było dobrze wyteguwać* (GrJMSp 306); *Prziseł kocur roz do kómory, jak to po starodownemu było. Wiy pon, co to jes kómora? No, tam sie kładzie mlyko, na takom ławecke. Prziseł tyn roz kocur, zruciół to dynko, zjod tom śmietonke z tego mlyka* (BubSpT 23: Dr); (Dr, Fr, ŁN, ŁW, NB, Nd).

ŁAWICA *rz. ż* **‘ławka, ława do siedzenia’:** *Tak mie ryftuwali do piyrsyj ławice tam w spółku* (KorpSp: NB).

ŁAWICE *rz. nmos, bud.* **‘spodnia, rozszerzona część betonowego fundamentu budynku; zob. też: ŁAWA w zn. 4.; 📷 Tabl. V’:** (KorpSp: Fr).

ŁAWKA *rz. ż*

1. **‘szkolny mebel, przeznaczony do siedzenia dwóch uczniów (dawniej z siedziskiem i połączonym z nim blatem, współcześnie z osobnym stolikiem i krzesłem); 📷 Tabl. VI’:** *– Jo chodziół piyrse trzi klase, to była jedna skoła i jedna pani ucyła. A dziś jes wiyncy naucycieli jak dzieci. – Tym dała zadanie, toci robiyli toto i, bracie, musiało być cit. E, Maryjo, kie cie zwalyli na ławke, kieś sie zasłużół, a kie wziyni takom palice, aleś dostoł po zadku, Jezus Maryjo, a ksiondz, kie przyseł na religijom, to coby jak mucha leko leciało, to jom słychno było. Nie ta jak dzisiok, ze mu hipcom do sutany. Była dyscyplina* (GrJMSp 311); *A jak my juz zacynali pisać litery, ucyć sie liter, to mielimy, mielimy pióra ze stalówkom, mocane w kałamorzaf z atramyntym. Kałamorze były w ławkaf, do nif pani nalywała atramynt, to juz było, to juz było w skole, a my mieli mocane stalówki do tego kałamorza i takef pisoł piyrse litery, ucyłef sie* (RnS 116: Kc); *No to na tyf ławkaf drewnianyf to my wycuchały zaroz na tyf łokciaf, ale tak mama sie starała, ze zawse my miały fartuchy, choćby były, ne jak to powiedzieć, siyroty, ale fartuchy zawse my miały tak, jak syćkie dzieci, a i trzeba by było nody tenisówki juz wtedy w tyf casaf. Jo chojakie takie juz były, ale sie juz if tak sanuwało, ze matko jedyna, to juz trzeba było, juz przisłaf ze skoły, to nie wiedziałaf, gdzie if w ktorym koncicku ułozyć, no bo to było tak jedne do skoły, drugie do kościoła, nie tak jak dziś juz dzieci majom, niy?* (KorpSp: Kc); (CzG, Kc, Łp, Rp).
2. **‘ława w kościele’:** *Babska u nos takie som, co nic nie robiom i dobrze jedzom, i ni mozom ani do ławki w kościele wlyź. Babów jes wiyncyl hrubyf* (GrJMSp 249).
3. **‘prosty przedmiot do siedzenia dla kilku osób w postaci poziomej deski wspartej na wbitych w ziemię czterech palikach, usytuowany koło płotu; wykorzystywany chętnie do wspólnych posiadów sąsiedzkich; 📷 Tabl. III’:** *To był fartuf na kazdy dziyń. Jak tak przisło po połedniu, ze babki na filecke abo wiecorym wysły na ławke, to kazdo prawie ze miała taki cały fartuf* (Nd); *Ludzie siedli se na ławki, pogodali wspólnie. Dziś mało, ni ma. Kazdy jes panym sytuacji. A nojwiyncyl to jes złodziyj tego casu, zamias pogodanio ze somsiadami, to jes telewizór i komputer. Ludzie siednom ku tymu, a jedyn z drugim,*

choć i somsiedzi, nie godajom. A teroz jesce co nastompiyło: telefon. Somsiod do somsiada nie idzie do niego, ale zwóni. Toto zdzicało okrutnie ludzi (GrJMSp 310); *– Godom roz drogiyj babuśce: kie idzies do kościoła, nie pchoj sie do ławki, niek se piyrse siednom babki. Pockoj kapke, to siednies se na zadku. Óna sie o to na mnie telo rozgniywała, ze musiołek sie hrubo tłómacyć, coby było dobrze. Ale pomału sie juz wdała w nasom gware i choć jesce nie godo, to juz prawie sićko rozumiy* (SpCzyt 95: CzG); *A w nuka była, piykne było maluwane polichromijom, tak jak u nos sufit w kościele. Piykne to było i dasek był, i dookoła ławki były, a tu dookoła górom zaś były okna* (RnS 158: ŁN); (CzG, Fr, ŁN, Nd).

4. **‘kładka nad potokiem, wykonana zwykle z jednej lub dwóch grubych desek (rzadziej z kilku okrągłych żerdzi); 📷 Tabl. III’:** *Tak mieli jedne ławke przed oknami (obłokami) bez jorek, tak nawionzali dukotów do wynzła. Położyli ku ty ławce, kie ón pudzie od nos, to te piniondze nojdzie, co przecie bedzie mioł do swoji śmierści za co zyć* (MalPS 134: Jw); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).
5. *tkac.* **‘masywny sprzęt podobny do ławki do siedzenia, ale krótszy i niższy od niej, wykorzystywany do tłuczenia na nim lnu; zob. też: TŁUKARNIA w zn. 3.; 📷 Tabl. V’:** *Tłuce sie kilofami na ławce* (matK: Kr); *Potym sie puko na ławce kilofami* (matK: Kc); *Kijoń, co sie tłukło, i ławka* (matK: ŁN); (Kc, Kr, ŁN).

ŁAWY *rz. nmos, bud.* **‘spodnia, rozszerzona część betonowego fundamentu budynku; zob. też: ŁAWA w zn. 4.; 📷 Tabl. V’:** *Układali takie syrokie na siedymdziesiont centymetrów ławy i na tyk ławak potym robiyli mur główkowy, cyli dwie cegły na zdłuź* (KorpSp: Jw).

ŁAZANKI Z MAKIYM *kuch.* **‘jedna z potraw wigilijnych’:** *No ryby, no ryby my kupuwali zawse. Tak downiyj ludzie to, to rybów tak nie, ale juz jak w mojif casaf, to juz kupuwali ryby i musiały być jesce takie łazanki z makiym. Dzieci bardzo lu... rady jadły takie na końcu. Noji obowionkowo grule z maślonkom były* (Kc).

ŁAZIĆ *cz. ndk* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: chodzić, zwłaszcza bez celu, pokracznie, ślamazarnie, nachodzić kogoś; szwendać się’:** *Łaziyli po wsi, po dziedzinie* (matK: ŁN); *Naroz durkło do głowy sewcowi i sepce krawcowi do ucha: – Wiys co? Pudyme na wandry, bedeme łazić po dziedzinaf i caruwać, prorokuwać i strasyć karcmorzów, to wtedy wyzyrka lebo nocnik bedom, ino trza sie nom stela brać, pokla jesce widno na polu, bo potym cie hajto pohusko psym, a do chałupy nie puści* (BalNS 111: Fr); *Bylekiedy ludzie widzieli, przeważnie pod wiecór widzieli ludzie, ze dziwozony – tak opowiadali, ze dziwozony, downiyj było dziwozon pełno i ze dziwozony bez przerwy po tyf polaf, wiys, łaziyły, góniyły, uciykały, to jak widziały, ze ktosi idzie cy z kosom, cy cosi, no to uciykały. A jak niy, no to siadły i pasły sie na tym grochu abo to, co było do zjedzynio, niy?* (Fr); (Fr, Fs, ŁN, NdZ, Tr).

ŁAZIĆ [i syn.] **JAK ŚLIMOK ‘chodzić, robić coś bardzo wolno’:** *Bo jo jestem racyj taki usposobiynio nerwowego, takie porywcego. Tak ze to sićko musi być od razu w tyj chwili, a nie tak ślamazarnie, zeby łazić jak śli... ślimok, tylko jak juz, to juz trzeba iś no* (RnS 55: Dr).

ŁAZIK *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: człowiek włóczący się, wędrujący bez celu; włóczykij’:** *Łazik || łajza* (matK: Nd).

ŁAZIKUWAĆ *cz. ndk* **‘włóczyć się, łazić’:** *Łazikuje – łazi furt* (matK: Tr); *Łazikuje po nocy = włócy sie po wsi* (matK: Nd); (Nd, Tr).

ŁAZISKO *rz. n* **‘dalekie łażenie’:** *Łaziska to som, kie sie daleko chodzi* (matK: Fr).

ŁAZIYNKA *rz. ż, now.* **‘ogpol. łazienka’:** *Dóma nie było tam łaziynek, coby sie kompać, moze w jakim laworku, to by sie moze umył* (Kc); [– Latem też się ludzie kąpali w domu czy w rzece?] *– Niy, w dómu, w dómu, no dzieci sie kompały w rzyce, bo tam se zastawiały banie i tam sie kompały w tyf baniaf, no ale ale tak to jak sie przisło z pola, cy, to sie myło w dómu, takie było wydzielone pomiescynie takie, no nie było to, nie była to łaziynka, ale takie było z firankiym zasuniynte, noji tam sie kazdy mył, niy?* (KorpSp: ŁW); (Kc, ŁW, Nd).

ŁAZORZ *rz. mos*

1. **‘człowiek chorujący i leżący przez długi czas, pozbawiony opieki; człowiek schorowany, niedołężny i opuszczony w chorobie’:** *Na umarciu łazorz* (matK: Fs); *Łazorz, co juz wychoruwany* (matK: Fr); *Łazorz taki wyskniony, wybiyduwany* (matK: Kc); *Łazorz to taki, co furt lezy w łózku* (matK: Kr); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Nd, Rp, Tr).
2. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku ubranym byle jak’:** *Dziez pudzies, taki łazorz, do tego kościoła* (CzG). [**łajzorz** – CzG]

ŁAZÓWKA *rz. ż* **‘narzędzie rolnicze podobne do kilofa, mające jednak tylko z jednej strony szerokie, poprzeczne ostrze; 📷 Tabl. III’:** (matK: Fs).

ŁAZYNGA *rz. ż* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku szwendającym się, a niezajmującym się gospodarstwem’:** *Nie przipilnuje se tam roboty, ba ino łazi, łazynaga* (GrJMSp 242); (ŁN, Tr). [**łagoś**]

ŁAZYNGOŚ *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: człowiek włóczący się, wędrujący bez celu’:** *Dzie tyz to zaś poseł tyn łazyngoś?* (GrJMSp 242); (matK: Tr).

ŁEB I *rz. mnż*

1. **‘głowa zwierzęcia’:** *Głowa* || *łeb* (matK: CzG); *Buchnie siekiyrom w łeb* [świnię] (matK: Fr); *Paskuda wsyndy łeb pcho* (matK: ŁN); (ogsp.). [**łeb** – Łp, Rp]
2. **‘z nacechowaniem emocjonalnym o głowie człowieka’:** *Dostać w łeb* (matK: Fs); *Ale mu dali, dostoł po łebie* (matK: Kc); (Fs, Kc).

ŁEB II *rz. ż* **‘głowa zwierzęcia; zob. też: ŁEB I w zn. 1.’:** *Tak mie łeb bolała* (matK: Łp); *Jo bym tom siykiyrom odcion tom łeb!* (matK: Rp); (Łp, Rp).
zob. fraz.:
MIEĆ DOBRY ŁEB
URWAĆ ŁEB {*komusi*}

ŁECHOTAĆ *cz. ndk* **‘łaskotać; zob. też: CLIWIĆ w zn. 1.’:** *Cliwy, kie sie go łechoce* || *łekoce* (matK: Fs).

ŁECHTAĆ *cz. ndk* **‘łaskotać; zob. też: CLIWIĆ w zn. 1.’:** (matK: Fr).

ŁECKAĆ *cz. ndk* **‘łaskotać; zob. też: CLIWIĆ w zn. 1.’:** *Pokuśnik łecko dziywce* (matK: Kr).

ŁEGOTAĆ *cz. ndk* **‘łaskotać; zob. też: CLIWIĆ w zn. 1.’:** *Cliwić* || *łegotać* (matK: ŁW).

ŁEKOTAĆ *cz. ndk* **‘łaskotać; zob. też: CLIWIĆ w zn. 1.’:** *Cliwki mo, kie sie go łechoce* || *łekoce* (matK: Fs).

ŁEKTAĆ *cz. ndk* **‘łaskotać; zob. też: CLIWIĆ w zn. 1.’:** *Łektać, połektoł mie* (matK: Kr); *Nie łektoj mnie* (CoWś 231: NB); *Nie łetkoj mnie pod pazuchom!* (PrP 2006: 265: Nd); (Kr, NB, Nd).

ŁEP *rz. mnż* **‘potocznie o głowie człowieka; łeb’:** (matK: Fr, Łp). [**łepetyna** – Fr]
💬 *Kied fto ni mo w łepie, to mo w nogaf!* (plBłachut: Fr).

ŁEPA *rz. ż* **‘potocznie o głowie człowieka lub zwierzęcia; łeb’:** *Mocne ciele – prało łepom, nozynkami* (matK: ŁN).
zob. fraz.:
MIEĆ DOBROM ŁEPE

ŁEPETYNA *rz. ż* **‘potocznie o głowie człowieka; zob. też: ŁEP’:** (plBłachut: Fr).

ŁETKAĆ *cz. ndk* **‘łaskotać; zob. też: CLIWIĆ w zn. 1.’:** *Cliwo mi – kie go łetko* (matK: Nd).

ŁEZKA *rz. ż, str.* **‘rodzaj ŚTANCY do wytłaczania ozdobnego, owalnego wzoru przypominającego kształtem oko; też: wzór wytłoczony taką ŚTANCĄ’:** *Zeby być dobrym artystom, to trza mieć ino przigotuwane dobre wzory do śtańcuwanio. Jo mom gwiozdecki, łezki i przerózne jesce inne. Nojpiyrw trza zmocyć skóre smatkom, potym przilożyć śtańce i młotkiym ze dwa razy stuknóć, jak sie fce jakisi wiynksy wzór ułożyć, to se piyrse trza rozmiyrzać, co kiela mo być śtańcuwane* (pmKosz: CzG).

ŁOBDA *rz. ż* **‘piłka do gry; zob. też: ŁABDA’:** *Łobda* || *bołda* (matK: CzG); *Zesywane tak było, nitkom było syte, zeby, zeby była tako jak piyłka wychodziyła. I to nazywali bołda abo łobda. Jak kto komu było lepiyj, to tak nazywoł* (pmKosz: CzG); *Z tym zek jesce jednom rzec zek zauwozył, co nieftorzi mylom. To nawet byłek teroz w Chorwacji i przejezdzalimy, słuchom i patrzem, co godajom ludzie. No na przikłod duzo jes takik słów, zeby sie wydawało, ze to som jakieś słowackie cy tego. Okazuje sie, ze to som ogólno jakieś wcesnosłowiańskie. No na przikłod tak mie zaskocyło: u nos była łobda, niy? Nie godało sie na piyłke nigdy piyłka nozno, ino łobda. No to łabda, no to juz jes tak ładniyj. Jo tom łobde słysoł w tym, no leci dziecko i krzicy, ze mu łobda do morza wpadła* (CzG); (CoWś 184); (CzG, Jw, Rp).

ŁOBUZUWAĆ *cz. ndk* **‘czynić figle, dokazywać, psocić’:** *No tam nie było zaś takif, zeby zaś jakieś tam były pretensje, no bo to takie było jakby przekazywanie tradycji, bo tamto to, co tam inksi łobuzuwali, no to tak samo, niy? Potym młodsi odpatrzuwali, niy?* (KorpSp: Tr).

ŁOCH *rz. mż, str.* **‘element ubrania lub bielizny – koszula, spodnie, marynarka itp., nie but, czapka, rękawice itp., zwłaszcza zużyty, zniszczony’:** *Łochy – na stare dziadostwo* [o szmatach] (matK: ŁN); (Jw, ŁN, Nd).

ŁOCHA *wykrz.* **‘okrzyk, na konia, by stał spokojnie przy zakładaniu chomąta’:** (CzG).

ŁOCHY *rz. nmos*

1. **‘odzienie, przyodziewek’:** *Rajbiym łochy; musym powarzić łochy* (matK: Rp); *Zesruco łachy ze sobie* (matK: Rp).
2. **‘zbiorowo o elementach ubioru pranych lub przeznaczonych do prania; pranie’:** *Hej, hej, łochy tocać* (KorpSp: ŁW).

ŁOCWO *przysł.* **‘bez przeszkód, bez większych trudności; wygodnie; zob. też: ŁATWO I’:** *Ón jak tam był w tym Iraku, to cosi zarobiół, to doł se zrobić traktór, taki swojij roboty, no to juz było*

łocwi, to juz zajechało sie na tom rolom i, i przwiezło, a tak trza było iś odrobiać komusi, zeby ci ftosi przwiióz siana cy, cy ziymnioki jakeś zasadzić i wykopać, cy te worki przwiyź (RnS 201: NdZ).

ŁOD *rz. mnż*

zob. fraz.:

DÓJŚ DO ŁADU

ŁODA *rz. ż*

1. *daw.* **‘rodzaj żłóbka w dawnej sieczkarni gilotynowej, w którym umieszczano słomę do cięcia na sieczkę; 📷 Tabl. III’:** *Bez łode idzie słóma pod kosoki* (matK: ŁN); (CoWś 184); (CzG, Dr, ŁN).
2. *daw.* **‘sieczkarnia gilotynowa, w której słomę cięło się ostrzem podobnym do kosy; zob. też: LODA w zn. 2.; 📷 Tabl. III’:** *Na łodaf rzezali siecke, nogom rusoł, kosok – nóz wielgi* (matK: Fs); *Łoda o jednym nozie* (matK: ŁN); (Fs, ŁN, ŁW, Nd).
3. *tkac.* **‘ruchoma rama, w której osadzony jest BLOT w warsztacie tkackim; wisi na LALKACH; zob. też: LODA w zn. 1.; 📷 Tabl. V’:** *W łodzie był blot* (matK: NB); *– Potym sie zakłado z jednyj, piyrse sie zakłado lalki, co jes, a potym idzie lo..., łoda.* [*– Lalki to jes co?*] *– Toto. Lalki to sam takie wisiorki na dół, z takimi kółeckami.* [*– A na cym óny wisiały, cym były przwionzane?*] *– Óny wisiały na snurkak, takik mocnyk snurkak, tak i óny wisiały na tym, tak, jak ci pokazywałak.* [*– Na dronzku, hej?*] *– Na tym dronzku. No, a potym sie dawało łode* (CzG); (CzG, NB).

ŁODYGA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Co roku bywały wielkie urodzaje, a ziorynka zboza rosły nie jacy przi wiyrchu, ale na całyj łodydze. Nifto nie głoduwoł* (SpCzyt 22: NdZ); *No a dziurawiec sie zbiyro całe gałonzki, uzywo sie kwiat razym z łodygom, ale tyz nie całom. A dlotego sie urywo całe gałonzki, bo potym sie je ściśnie snurkiym i do góry nogami, i dziesik pod bude sie zaniesie abo na bojsko do ciynia, zeby óny, zeby dziurawiec sknół w ciyniu. A potym sie go połómie, pokrusy, noji do torbecki takiyj smacianyj, no przewoźnie lnianyj. Mieli takie przeróżne nasyte torbecki i tamok toto, potym jak było het suche, no to pokrusyli. – Noji do takiyj torebki włozyli i dzie tom torebke zawiysiyli? – Potym to sie juz trzimało w kómorze. Jak juz były ususone, to sie potym ziele brało du dómu* (Fr); *Pon Bóg stworzył bogaty świat, ziarynka zboza były na całyj łodydze. No ale ludziska nie usanuwali tego dobrobytu ani chleba. Pon Bóg sie rozgniywoł i za kare fcioł usunóć wsyćkie ziarynka z łodygi. Wtedy to Matka Bosko zastawiyła sie za ludziami i chyciyła za kóniec łodygi zbozo. I tak to do dziś mome jacy kłósko zboza na kóńcu łodygi* (LegSpis 5: NdZ); (ogsp.).

ŁOKIEĆ *rz. mnż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Przechylyli po jednym kielusku cystyj, pozakurzuwali fajki, pospiyrali łokcie na stół i ozpatrzuwali sie po izbie, gdzie jacy ponowie siedzom i co popijajom?* (BalNS 80: Fr).
2. **‘część rękawa okrywająca łokieć’:** *Bo zeby dzieci nie zdarły te, to, tom bluzke na łokciaf, bo dziecko duzo na łokciaf sie w szkole, niy? Sie tego, sie podopiyro. Wiync były osobne zarynkowki od nadgarstka po takie dodatkowe na tom bluzke i były biołe kołnierziki dopinane* (RnS 115: Kc); *No to na tyf ławkaf drewnianyf to my wycuchały zaroz na tyf łokciaf, ale tak mama sie starała, ze zawse my miały fartuchy, choćby były, ne jak to powiedzieć, siyroty, ale fartuchy zawse my miały tak, jak syćkie dzieci, a i trzeba by było nody tenisówki juz wtedy w tyf casaf. Jo choćjakie takie juz były, ale sie juz if tak sanuwało, ze matko jedyna, to juz trzeba było, juz przisłaf ze skoły, to nie wiedziałaf, gdzie if w ktorym koncicku ułozyć, no bo to było tak jedne do skoły, drugie do kościoła, nie tak jak dziś juz dzieci majom, niy?* (KorpSp: Kc); (Kc).
3. *tkac.* **‘miara długości płótna lub materiału, równa ok. 60–75 cm (od końca wyciągniętej ręki do środka klatki piersiowej); też: taka miara długości, stosowana w innych przypadkach’:** *Łokieć = 60 cyntlików* (matK: Tr); *Miara – jak sie płótno miyrzo, po polsku łokieć* (matK: Fs); *Ryf mniyjsy jak meter, wiynksy jak łokieć* (matK: Kr); *Ty Fedor bedzies mioł kulicek i na głowie kanice. Jak bes znoł, to se som zrobis. A jak niy, to jo ci zrobiym. Jacy prziniesies hrubego papiyru duzy fałatek, bo kania musi być wysoko na łokieć. A potym se kupis cyrwonego papiyru z tego, co na kwiotki, ale tego gładkiego, nie tego zgrubiatego, co teroz wymyśleli, bo to z tego to moze zrobić, ale kiecke na wiyrzf, ale oblypić to tym gładkim. A na snurki, co wisom od kani na dół po plecaf, to tak samo trzeba gładkiego papiyru* (ZGS-I: ŁN); (ogsp.).

ŁOKIETEK *rz. mnż, tkac.* **‘zwój przędzy PACEŚNEJ lub ZGRZEBNEJ, NAMOTANEJ na MOTOWIDŁO; też: miara ilości przędzy równa 20 PASMOM (po 25–30 nitek w każdym PAŚMIE; liczby te w poszczególnych wsiach różnią się czasem znacznie w zależności od zwyczaju i wielkości MOTOWIDŁA)’:** *Łokietek – 20 pasmók* (matK: Rp); *Dwadzieścia posym = łokietek, po trzidzieści trzi nici do pasma* (matK: Tr);

Łokietek = 20 posym, 2 łokietki = przyndzionko (matK: ŁW); *W łokietku 20 pasym* (matK: ŁN); *Łokietek, dzieinyndy przyndziółko* (matK: Nd); *Łokietek = 20 tyf posym* (matK: Nd); *Co sie moto łokietek na falfy* (matK: Nd); *Dwadzieścia posym – łokietek* (matK: Tr); *Na łokietki to my swijały przyndzom i potym te łokietki zakładało sie na hospel. Łokietek to sie składoł z 20 pasymek, a jedno pasymko, to było 30 nitek. Z jednego łokietka to wychodziyło półtora łokcia płótna. Łokietki trza było warzić* (pmMiś: CzG); *Przyndymy na kondzieli, hej, przyndymy na kondzieli, kładymy na kondzieli, przyndymy na wrzeciono, a późni motomy tak jak na hospel, to som takie jak motka, jo nie wiym, jak wy nazywocie, bo my nazywomy łokietki, my nazywomy takie łokietki i potym juz, jak juz duzo naprzyndymy, tak my if wygotujymy w popiele* (BubSpT 144: Tr); *Potym na tyn krynzel my owijały, noji na to wrzeciono sie i na tym hosplu sie na pasma, do pa... do jednego pasma, Jezus Maryjo, kielo to. Jedno pasmo kielo tyz to tyk nici było? – Trzidzieści? – Zdaje sie, ze trzidzieści do jednego pasma, no to sie na takie łokietki robiyło to w dziesiynć* (...). *– Hanka, kielo to do jednego pasma nici, bo jo zek juz głupio? – Trzidzieści. – No to dobrze, dobrze, no, ino trza tak troche pomyśleć, do jednego łokietka dziesiynć takik, potym my dopiyro te łokietki warzyli. Warzyło sie w popiele. Ług sie robiyło z popiołu i ślywało sie, i mocyło sie potym, i warzyło sie te łokietki, to takie biołe było* (CzG); (CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN, ŁW, Nd, NdZ, Rp, Tr). [**przyndziółko** – Nd]

ŁOKTUSA *rz. ż* **'z niechęcią o człowieku niezdarnym':** *Łoktusa to je dziod taki, niezdara* (matK: Nd).

ŁOKTUSKA *rz. ż* **'płachta używana do siania zboża':** *Z łoktuski sie sioło przeważnie, ne z siywocki, to była dobro do siocio* (pmJerd: Fr).

ŁOMOTY *rz. nmos* **'ból pod kolanem na skutek ściągnięcia mięśni podczas nadmiernego wysiłku':** (matK: Łp).

ŁONCNOŚĆ *rz. ż* **'jednostka wojskowa odpowiedzialna za utrzymanie kontaktu między wszystkimi jednostkami':** *Byłek w łoncności, no to my strzylanie mieli. Nogorzi było tak w zimie. Jedyn rok my pośli na poligon, tam strzylanie było na poligonie* (RnS 97: Jw).

ŁONCYĆ *cz. ndk* **'ogpol. łączyć; spajać w jedną całość':** *Sierdzyń to taki, co łoncy* (matK: Fr) *Uwrózka, co łoncy bic z bicyskiym* (matK: Fs); *W gnotkaf syda łoncy nosy* (matK: ŁN); *Sponga deski łoncy* (matK: ŁN); *Śmigla łoncy gnatki* (matK: Tr); (Fr, Fs, ŁN, Tr).

ŁONCYĆ SIE *cz. ndk* **'zawierać związek małżeński; żenić się':** *Ojcowie posiyłali. Jak była dziesi chudobniyjso, no to dzie tam pudzies, to óna biydno, tam nie dostanies nic, ni mo nic, to bes z niom biydowoł. Abo to nierobotno, abo pyskato. Ludzie znali, jako we swojyj wsi. Przeważnie łoncyli sie w danyj wsi. A teroz barz mało, łoncom sie obce* (GrJMSp 320).

ŁONECKA *rz. ż* **'mała łąka; łączka':** *Tu nasa łonecka* (matK: Łp).

ŁONG *rz. mnż* **'łąka nad rzeką':** *Łong, do łyngu, nazwa takiego pola, do łyngu* (TPPG I: 111: ŁN); *W łyngu rosnom bazicorki* (CoWś 207: NB); (ŁN, NB).

ŁONKA *rz. ż* **'ogpol. łąka':** *Łonka, co kosymy, sucho łonka* (matK: Kc); *Kónicki po łonkaf – złapi sie tak piscom* (matK: ŁN); *Lyn rosi sie na łonkaf* (matK: Nd); *Neji potym przisła jesiyń, no to zaś trza było gnój wywozić i to, i rozkiduwać zaś po polak, po łonkak. Piyrwi nie było upraw, tak jak teroz jes. Był gnój i wywoziyło sie ze sopy, noji woziyło sie. Noji robiyło sie, rozkiduwało sie ryncami, brało sie widły i sie rozkiduwało po tym* (CzG); *Jak juz na łonkak jes trowa wielko tak, trzeba kosić, trza sie brać do kosynio* (BubSpT 16: CzG); *Na łonce skuboł trowe piykny kóń. Kied go Matka Bosko uwidziała, podesła i pyto: – Kóniusiu miyły, weźze mie na grzbiet i przewieź bez tom rzyke, bo musym iś dalyj, do ludzi, co potrzebujom mojyj pomocy* (SpCzyt 29: NdZ); *Idzie, idzie zaś tak dali, zaś tam taki bycek sie pos na łonce i godo: – Dziywcyno, kiebyś mnie ty przewionzała, bo juz furt w jednym miescu sie pasym i pasym. Noji óna przewidła i podziynkuwoł tyn bycek* (BubSpT 89: Kr); (ogsp.).

ŁONKA WODNO **'grząski teren, podmokła łąka, miękka, niedostępna dla bydła, porośnięta ubogimi trawami; mokradło, moczary':** *Łonki wodne to młaka, trowa rośnie jałowo, młacno, a siano to mocarne* (TPPG I: 119: ŁN).

ŁONKOWY *przym.* **'rodzaj miodu':** (matK: Rp).

ŁOPATA *rz. ż*

1. **'w znaczeniu ogólnopolskim; dawniej drewniana, wycięta z jednego kawałka drzewa, okuta na brzegu blachą; 📷 Tabl. III':** *Wziyni łopaty, kilofy i z zartów wykopali studnie. Do rana pełno było w niyj wody, a choć jom cyrpali, to ni mogli nadonzyć, telo wody przibywało* (SpCzyt 80: ŁW); *Bo łopata jes zelazno. Bo ta downo było syćko z drzewa: te cioski i łopaty były. Widły były nawet z drzewa robione* (pmJerd: Fr); (ogsp.).
2. *kuch.* **'proste narzędzie, składające się z długiego trzonka i szerokiego, płaskiego i cienkiego**

kawałka deski, przeznaczone do wsadzania i wyjmowania bochenków chleba z pieca chlebowego; 📷 Tabl. II': *Łopata – takie, co baby chlyb wsodzajom* (matK: Kc); *Były takie rodziny, co mieli takie kosycki, co tako miara była. Kładło sie takom miare ciasta, jak miało być, posmaruwali go mlykiym, słodkom wodom, zeby był ładny, gładziućki. Łopata z drzewa, położyli na łopate tyn chlebuś, neji do pieca* (GrJMSp 307); *Układało sie takom klotke, mama wziyna papiyr i podzygła. Jak sie spolyła ta klotka, to mama wziyna ciosek porozgarnuwała, Musiała nagrzoć sie dobrze płyta tego pieca, jak juz ogiyń wygos, rozgarniało sie i na to miejsce wygrzote dawało sie chlyb, i wkładało sie go na łopacie* (EŁukMCK: Kc); *Noji potym, jak juz w piecu przepaluje sie, a na korycie puko, pynko, weźnie sie łopate, noji klasko sie. Nopiyrse sie takie ciyńse placki piece, noji to wołomy, ze kołoce, a potym sie piece chlyb rubsy* (BubSpT 88: Kr); (ogsp.).

ŁOPATECKA *rz. ż* **'zdr. od rz. ŁOPATKA':** *Mo łopatecki, co wyruco owies* [o urządzeniu w młockarni] (matK: Łp).

ŁOPATKA *rz. ż*

1. **'nieduże narzędzie mające kształt łopaty, o różnej szczegółowej budowie, używane do różnych celów; szufelka':** *Sceciom sie cesało lyn. Edy, to były takie jak łopatki drewniane i to miało zymby, i to przez te zymby przechodziół tyn lyn* (plBłachut: Fr); *Niy, niy, niy, tak to sie normalnie, jedynie sie móg przipolić tyn, jak były na przodku wongle, ale to jak był dobrze wypiecony piec, a było jesce duzo tyf zarzoncyf wyngli, to sie odbiyrało w tym, łopatkom i pod kuchnie sie wkładało, abo wiadra i wynosiyło sie, coby sie nie spolył tyn chlyb na przodku* (MMilMCK: Nd); (Fr, Nd).
2. **'jedna z dwóch płaskich kości u człowieka i zwierzęcia, w górnej (tylnej) części tułowia, razem z mięśniami':** *Bez łopatki dostoł* (matK: Dr); *Z krowy no to nie wiym, jak tam wycinajom, nale ze świni, niy? No to mos i na tyn schab, i na synke, i co jesce? Karkówke takom wycino sie, potym zioberka som, łopatka, nedy pier... te takie rzecy* (MMilMCK: Nd); (Dr, Nd).
3. **'proste narzędzie w postaci cienkiego kija z osadzoną na końcu żelazną łopatką, służące w czasie orki do zgarniania z lemiesza i odwalnicy pługa ziemi, perzu itp.; zob. też: ISTYK; 📷 Tabl. III':** *Łopatka || istyk* (matK: ŁN); *Łopatka do ogarnuwanio* (matK: Nd); (Dr, ŁN, Nd).
4. **'zielony strączek grochu, fasoli':** *Łopatka fizołu* (matK: Kc); (Fs, Kc).

ŁOPIAN *rz. mnż* **'roślina o wielkich, rozłożystych liściach, rosnąca na nieużytkach, mająca kwiatostany w postaci kulek czepiających się ubrania; łopian większy (*Arctium lappa* L.) lub łopian pajęczynowaty (*Arctium tomentosum* Mill.); zob. też: ŁOPUCH; 📷 Tabl. I':** *To jak był upał na polu, a chłopi kosiyli, to tote liście z łopianu kładli se pod copki, baby pod chustecki, bo to ściongało goroncke* (pmBarnasz: Fr).

ŁOPOCIĆ *cz. ndk* **'szczebiotać, mówić po dziecinnemu':** *Jagnieska uciesyła sie, ze ociec sie nie prociwiół. Warciućko usyła dwie duze torby z łatami. Jyndrek zaś przirykтuwoł długom kulmage, na końcu przibiół łatke skórzanom, coby sie móg ociec przed psami oganiać. Potym wzion worek i zarucioł ojcu na plecy. A wtedy mały synek Jyndrzka, co juz kielo telo łopociół, pado do ojca: – Tato, jednom torbe zostowcie! – E na co? Coz ci do tego, ty ślimoku! – A coz jo wom dom, jak bedym duzy, a wy pudziecie po pytaniu?* (BalSKD 99–100: Fr).

ŁOPUCH *rz. mż* **'roślina o wielkich, rozłożystych liściach, rosnąca na nieużytkach, mająca kwiatostany w postaci kulek czepiających się ubrania; łopian większy (*Arctium lappa* L.) lub łopian pajęczynowaty (*Arctium tomentosum* Mill.); 📷 Tabl. I':** *Łopuf to tyz jes barz dobre ziele na włosy, ale to trza wykopać korzyń, pocyścić troseckie i tyz wsturzić do gorcka, zaloć wodom i uwarzić. I totom wodom potym sie ciabro włosy* (pmBarnasz: Fr); *Jurgowcyk był obrośniony piyknie gojami i zielonymi łopuchami. – Przipotrzcie sie, ujku, kielo to narosło tego dziadostwa – godom. – A ze ci powiym, ze narosło. Dokla stary Złobowski z Jurgowa zył, to wypos syćko do jimyntu. Nale pominół i teroz tam gazdy ni ma. Ej, ni ma, ni ma. Zarosło sićko łopuchami, ej, zarosło* (SpCzyt 145: Rp); (Dr, Fr, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**cygańskie wsy** – Nd; **łopian** – Fr]

ŁOPUCHOWY *przym.* **'mający związek z ŁOPUCHEM, będący częścią ŁOPUCHA':** *Hanusia i Margietka bawiom sie w sklep. Na ułozonyf deskaf, poprzedzielanyf śpanglami, poukładały pobite trzópki, śklicka nojdzione w karamyskaf i cukierki ze skołek, pozawijane w papiyrki. Anielka ze Zośkom zaś kupujom. Płacom lyskowymi i lipowymi liściami. Towor pakujom do łopuchowyf liści* (SpCzyt 17: Nd).

ŁOPUŚNIANKI *rz. nmos* **'odmiana ziemniaków':** (matK: ŁW).

ŁOSIĆ SIE *cz. ndk* **'o psie, kocie: ocierać się przymilnie':** *Łosi sie koło cłowieka* (matK: Rp); *Łosi*

sie kot koło człowieka (matK: ŁN); *Łosi sie pies, ogónym majdze* (matK: Kc); (Dr, Fs, Kc, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr).

ŁOSOŚ *rz. mż* **‘pstrąg o długości ponad 50 cm’:** *Na widły chytali łososie* (matK: Fs); (Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Nd).

ŁOTAĆ *cz. ndk* **‘przyszywać lub przyklejać ŁATĘ, np. na podarte miejsce na ubraniu, obuwiu, dętce’:** *Łoce majtki synowi* (matK: Dr); *Po tym łocom, dajom łaty* (matK: CzG); *Łotać bóty* (matK: ŁW); *Łoce gornki* (matK: Nd); *A toci, co byli tacy biydniyjsi, no to juz, no, ón w mojim wieku był w skole, co jo z sie... piyndziesiontego piontego roku, a ón powiedzioł: – Wy nie wiycie, kielo razy jo do skoły głodny seł. – Bo if było moze by siedmioro dzieci, a tu seł do sklepu, pytoł: – Swoku, dejcie mi chlyb, ale stary. – A pyto sie: – A cymu stary? – Zebymy mniyj zjedli. – No, no to chodziył do skoły w, w łotanyf spodniaf, niy? No łaty mioł na tymu. No to kierownik, downo nie był dyrektór, ale kierownik wołoł ojca, ze chodzi chłopiec w połotanyf nogawicaf do skoły. A tyn godo: – Ale nie w dziurawyf!* (Kc); *Baba musiała sie swojim chłopym opiekuwać. Trza mu było i prać, i warzić, a i łotać gacie cy śkarpetki. Brało sie igłe z niciom i skarpetke dziurawom połotać. Kozdo baba to musiała umieć, bo jakze by to było, zeby ftoro nie wiedziała, jak sie łoto nie ino śkarpetki, ale i katany, jak w lesie potargoł, to tyz sie łotało, i portki, neji syćko, co sie potargało, a dało sie go załotać* (pmKosz: Jw); (ogsp.).

ŁOWIĆ *cz. ndk* **‘chwytać, łapać’:** *Psiorcyk, co psy łowiyli – schyciół go do budy* (matK: Fs).

ŁOZYĆ *cz. ndk* **‘dawać na coś pieniądze’:** *Łozy i łozy na niego* [w szkole] (matK: Dr).

ŁOZYSKO *rz. n*

1. **‘łożysko płodowe u samic zwierząt, współcześnie też u kobiety’:** *Łozysko wyprawio* (matK: Kc); *Ocielyła sie krowa, łozysko jak wyjdzie ś niyj, to sie wyprawiyła* (matK: Kr); *Kie łozysko nie wyjdzie z krowy po ocielyniu* (matK: ŁN); *Łozysko wyprawiyło sie u krowy* (matK: Fr); *Łozysko || wyprawisko* (matK: Tr); (Dr, Fr, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**wyprawisko** – Tr]
2. **‘ogpol. łożysko w maszynie’:** *Lagry – te łozyska, śtangi chodzom na tym* (matK: Nd); (Fr, Fs, Nd).

ŁOŹNICA *rz. ż, daw.* **‘tyfus; zob. też: TYFUS’:** *Tyfus || łoźnica* (matK: Kr); (Dr, Fr, Kr, Łp, ŁW, Rp).

ŁÓDKA *rz. ż* **‘tratwa flisacka’:** *Na łódce jechoł, kieruwoł, coby na kraj nie prziseł, ba seł środkiym* (matK: Tr); *W casie miyndzywojennym juz spod Zomku z Kapuśnice jeździyły wyciecki na łódkaf* (Iwan 4: Nd); *Jarmaki w Krościynku były zawse w poniedziałki, to duzo nasyf gazdów jeździyło z grulami, kapustom, no ze zbozym. Zboze nojcyńściyj kupuwali łódkorze (flisocy), bo wtedy łódki sie jacy kóniami woziyło* (Iwan 40: Nd); (ogsp.).

ŁÓDKI *rz. nmos, str.* **‘pantofle damskie na płaskim obcasie; balerinki’:** (matK: Łp).

ŁÓDKORZ *rz. mos, star.* **‘flisak pływający tratwą po Dunajcu na odcinku od Sromowiec Wyżnych po Szczawnicę; zob. też: FLISOK’:** *Jarmaki w Krościynku były zawse w poniedziałki, to duzo nasyf gazdów jeździyło z grulami, kapustom, no ze zbozym. Zboze nojcyńściyj kupuwali łódkorze (flisocy), bo wtedy łódki sie jacy kóniami woziyło* (Iwan 40: Nd).

ŁÓJ *rz. mnż*

1. **‘gęsty tłuszcz bydlęcy, owczy lub z kozicy; używany jako omasta do potraw w przypadku braku innego tłuszczu’:** *Howiedze miyso, łój barani abo howiedzy* (matK: Fr)*; Łój z barana* (matK: Tr); *Gazdowie, jak uchowali se baranka, zabiyli, a baron, jak to baron, zawse troseckie łoju mo. Łój zawse musioł być odłozony kóniowi właśnie na grude* (pmBarnasz: Fr); (ogsp.).
2. **‘wosk ze świecy’:** *Poseł dziadek, narwoł jakisik zielók, uzegnoł, utentokuwoł, nakłod mi tam jakisik łojók ze świyckók, tam selijakik, no to jo wzion. I pado: zojdzies, trzi razy, wej se – pado – na jakom ponewke nasuj wonglik, ty zioła suj tam i chodź koło kosora, i kodź* (BubSpT 67: Jw).

ŁÓMAĆ *cz. ndk* **‘ogpol. łamać’:** *Tata wyjon klyscycki i be łómoł prosiyntom zymby, bo juz gryzom cycki świni* (CoWś 220: CzG); (CzG, Nd).

zob. fraz.:
ŁÓMAĆ SE JYNZYK
ŁÓMAĆ SIE OPŁATKIYM
ŁÓMAĆ SKOLE
{*komusi*} ŁÓMIE NOGI
{*kogosi*} ŁÓMIE PO NOGACH
{*kogosi*} ŁÓMIE W GŁOWIE
{*kogosi*} ŁÓMIE W KOŚCIACH
{*kogosi*} ŁÓMIE W KRZIZU
WINKIEL ŁÓMANY

ŁÓMAĆ SE JYNZYK ‘mieć trudności w sprawnym porozumiewaniu się z powodu mieszania elementów należących do różnych języków’: *No to tak sie godo, prowda powiedzieć nie wsysko akcesym słowiyńskim ani cieskim, ani polskim. Nale ludzie sie ośmiysajom z tym, no bo dziecko se łómie jynzyk i to nic nie daje, bo przidzie do wyzsyf skół, nic nie umie, no tu miyscanki ni majom...*

słowiyńskiyj dopiyro w Jabłonce, no tam wsyćkie dzieci nie umiejscom, nie Polska (BubSpT 124: Nd).

ŁÓMAĆ SIE *cz. ndk* **'o przedmiotach, materiałach: być kruchym i ulegać złamaniu':** *Kruchy, kie sie łómie* (matK: Fs).

ŁÓMAĆ SIE OPŁATKIYM 'ułamać kawałek czyjegoś opłatka i samemu dać do ułamania na znak szczerości życzeń składanych sobie nawzajem w wieczór wigilijny tuż przed uroczystą wieczerzą; zob. też: PODZIELIĆ SIE OPŁATKIYM': *We Wilije, pewnie ze inacyj. No to my warzymy kapuste osobno, potym grziby, no co fto rod. Takie bombolki, takie ze syrupym, no ryby i kompoty. No nopiyrse to sie łómie opłatkiym i tam wina sie przyniesie, wypije* (BubSpT 96: Kr).

ŁÓMAĆ SKOLE 'wydobywać kamienie w kamieniołomie, rozłupując je metalowymi narzędziami': *Wyśli na dróge i idom ku Frydmanu. Aze wtedy w Łapsók stawiali kościoł, to za wsiom w Trybsance łómali skole, ładuwali na wozy i wozieli do dziedziny. Kie chłopi uźreli takiego kónia, naroz obskoceli dziadkók: – Przedejciez i przedejciez nom tego kónia – tak wołali* (KowPluc 44: Jw).

{*komusi*} **ŁÓMIE NOGI 'ktoś odczuwa silne bóle reumatyczne; zob. też:** {*kogosi*} **ŁÓMIE W KOŚCIACH':** *A to mocydło, jak my to robiyli, to wyzyj kolon, do wody trza było wlyź, a wymywać mietłom toto, tak wycyścić tam, a przisłaf du dómu, to nogi łómało* (BubSpT 73: Kc).

{*kogosi*} **ŁÓMIE PO NOGACH 'ktoś odczuwa silne bóle reumatyczne; zob. też:** {*kogosi*} **ŁÓMIE W KOŚCIACH':** (matK: Fr).

{*kogosi*} **ŁÓMIE W GŁOWIE 'o sytuacji, kiedy człowiek doznaje bardzo silnego bólu i zawrotów głowy':** *Świder, to sie cug do głowy dostaje, łómie w głowie, przichodzi zwariuwać* [w czasie trąby powietrznej] (matK: Fs).

{*kogosi*} **ŁÓMIE W KOŚCIACH 'ktoś odczuwa silne bóle reumatyczne':** *Gościec, co tak łómie w kościaf* (matK: Łp); *Łómie w kościaf* (matK: Tr); *Suche boleści, kie łómie po kościaf* (matK: Łp); (Łp, Tr). [{*komusi*} **łómie nogi** – Kc; {*kogosi*} **łómie po nogach** – Fr; {*kogosi*} **łupko w kościach** – Fr]

{*kogosi*} **ŁÓMIE W KRZIZU 'ktoś odczuwa silne bóle w dolnym odcinku kręgosłupa':** *Tak: boli mie krziz, w krzizu mie łómie abo mie postrzikło w krzizu* (CzG).

ŁÓNI *przysł.* **'w ubiegłym roku':** *O tyn cas łóni juz my kosiyli* (matK: Łp); *Dźwigły te słowa hajcego, scyrwinioł na giymbie, stanół z ławy, huknół w stół piynściom. – A cymu nos tak ocyrnios? – wydusiył ze złościom. – Łóni dostołeś z wolnice nojlepse drzewo. – A jo nojgorse, jak sie s wami nie idzie, nie postawi, to sie dostanie samo ladace – stopurzył sie wściekły Franek, co to mu furt wsićko nie pasuwało* (SpCzyt 111: Nd); *Łóni, prawie rok tymu, była poświoncka motorowyj sikowki we Frydmanie* (GazPod 1930, nr 40: 8: Jw); (ogsp.). [**łónij** – NB; **łóńskiego roku** – ogsp.]

ŁÓNIJ *przysł.* **'w ubiegłym roku; zob. też: ŁÓNI':** *Potym drugie pole jes, to tam dzie były łónij grule, to tego roku bedzie jarzec* (BubSpT 134: NB).

ŁÓNO *rz. n* **'dolna część brzucha kobiety':** *Biedry, łóno – u nos było łóno, na łónie były kudły, nie włosy ino kudły; rić (mom cie w rici, wyliz mi rić). Moja młodso siostra, jak fciała wytłómacyć babce, co to som te stringi, to godo: nici w rici* (CzG).

ŁÓŃSKI *przym.* **'ubiegłoroczny':** *Łóński i tegorocny* (matK: Rp); *No jak sie kormiyło krowy w zimie* (...), *my tu mieli siana dość duzo, tego, ale my ze siana my kopińca nie robiyli, ba słóme, łóńskom słóme tego roku trza było wycyścić, gdzie sie siano kładło na, wypróźnić albo i zboze potym, to tu kopiniec, tu my mieli tu choćkiedy dwa kopińce przi chałupie, no to sie potym ścielyło do, pod krowy, rzezało sie na jedyn kosok na sieckarni i ścielyło sie, i to było super gnój* (KorpSp: Łp); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp).

zob. fraz.:
ŁÓŃSKIEGO ROKU
OD ŁÓŃSKA

ŁÓŃSKIEGO ROKU *przysł.* **'w ubiegłym roku; zob. też: ŁÓNI':** *Sewc był okrutnie śmiały i wygodany, krawiec zaś był hańbliwy, bo jacy ino łóńskiego roku ozyniół sie. Obidwa se radzi pociongali z kielisków, a tu robić sie ne fciało ani na krziz słómy przełozyć, neji baby wyprały won na świeze powietrze, kie nieskoro prziśli z karcmy* (BalNS 111: Fr); *Pojechoł do Amaryki łóńskiego roku i jesce dwa roki tam fce siedzieć* (Fr); *Po drugie, fto nie odrobiył siarwarku na urbarskiym abo przi polnyf drógaf łóńskiego roku, be musioł zapłacić za kazdy dziyń robocizny. Po trzecie, ryftorz poprzi tym bedzie tyz zbiyroł datek na bółgorza, bo sami wiycie, ze za tegorocniom służbe cosi mi sie nolezy. Na dziś kóniec! – huknół w bymbyn i poseł dali* (SpCzyt 110: Nd); (CoWś 274); (ogsp.).

ŁÓZKO *rz. n, now.* **'ogpol. łóżko; 📷 Tabl. II':** *Łazorz to taki, co furt lezy w łózku* (matK: Kr); *To taki zakaz był, tak utrzimuwali to, ze to jes Boze Narodzynie, to, to mo być syćko, nawet w izbaf łózko, jak fto stanół, tak nie zaścielół. Tak sie chodziyło. Izby sie nie zamiatało w ogóle* (plBiz: Łp); *Piyrwyj my robiyli, kosule syli, prześciyradła do łózków*

było, ale teroz ni ma, teroz juz jacy miechy, a ony, ty pokrowcy cy jak to mom mówić, pokrowce na takie, chodniki (BubSpT 99: Łp); *Jak do góry gymbom sie legnie, to coś dusi człowieka. Ni moze sie nijako rusyć, ani rynkoma, ani nic. Jak sie lygo na łózku, to trzeba noge na noge założyć albo sie nie kłaś do góry brzuchym, ale se lygać na boku, to ta mara nie przlilygo. No iście* (ŚlizPPN 62: Kc); (ogsp.). [**pościel** – CzG, Jw, Kc, Nd, Rp; **pościyl** – CzG, Fr, Jw, Nd]

ŁUB *rz. mnż* **'drewniana obudowa kamienia młyńskiego, wykonana dawniej z cienkiej deseczki, później z klepek, a nawet blachy; 📷 Tabl. V':** (matK: Dr).

ŁUBA *rz. ż* **'odarta kora drzewa':** (pmMaj).

ŁUBEK *rz. mnż*

1. **'ociosany, zdarty kawałek kory świerkowej':** *Pod łubkiym siaduje* [o korniku] (matK: Rp).
2. *str.* **'tylna, usztywniona część buta nad obcasem, wykonana ze skóry; 📷 Tabl. IV':** *Łubki to stynzynie na piyncie* (matK: Łp). [**łupek** – ŁN]

ŁUBIARNIA *rz. ż* **'zakład, w którym mielono suchą korę świerkową, przygotowywaną dla garbarni':** (pmMaj).

ŁUBIN *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim; roślina siana zazwyczaj razem ze zbożem z przeznaczeniem na paszę lub przyorywana w celu poprawy jakości gleby; łubin (*Lupinus* L.); 📷 Tabl. I':** *Łubin sie przioruje* (matK: Fs); (Fs, Jw, Kc, Kr, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**lublin** – ŁN; **luboń** – Fr]

ŁUCA *rz. ż*

zob. fraz.:
ŚWIYNTO ŁUCA

ŁUCJO 'element wyliczanki': *Jednula, druhula, trójco, łucjo, pynda, łynda, sekma, okma, diwula, diks* (Gry 32: Kc).

ŁUCO *rz. ż* **'imię żeńskie Łucja; też: kobieta nosząca to imię; dzień patronki – św. Łucji obchodzone jest 13 XII i wiąże się z licznymi wróżbami i praktykami magicznymi, przede wszystkim mającymi związek z czarownicami, z rozpoznaniem czarownic we wsi i zabiegami niwelującymi ich moc':** *W Łuce strzigi góniom* (matK: Łp); *Łuco, od Łuce do Bozego Narodzynio to tyz było ciekawe i fajne. Robiyli stołecki. Nale, bo widzioł potym sićkik guślorzi. No to trzeba było od Łucy do Bozego Narodzynio tyn stołecek robić, ale kazdy dziyń trzeba było cosi strugnóć do tego. No potym, jak stanół na tyn stołecek w kościele o północy, no to patrzół ku óntorzu, to sićkik guślorzi, guślorki widzioł, no bo byli zadkami poobrócani do óntorza, niy, a juz groziyli, bo juz wiedzieli, ze co skubaniec tam, niy, patrzi na nik* (BubSpT 69: Jw); *He, bo ta Łuco to mo siyłe i moc, jak zodno świynto, ino coz, kie mo i z babrulami do cyniynio. Juz ta zodyn gazda nie zabocy we wilijom Łucyji opisać stajnie świynconom krydom, zrobić trzi krzizycki nad dźwiyrzami, zeby sie jakie bosiorki nie dostały do stajnie i nie odebrały krowom mlyko. Sypańce, kómory, drewiarnie i wozarnie som dobrze pozamykane we wilijom Łucyji wiecór, bo wtedy wolno kozdymu kraś, co sie mu ino zywnie podobo. Parobcy wymyślajom, coby tu dziwacnego zrobić, nieroz i wóz na dachu przewiesom abo wysmarujom wóz kołomaziom od dyśla jaz po śnice i ozwore* (BalNS 31: Fr); *– E było to piyrwiyj, były ostatki, było, Łuca była, syćko jak kradli kurdelebele, co ci ukradli. – A co kradli? – E no dy, kawalyrzi kradli dziywcyntom, a dziywcynta. – A kiedy to było? – No w Łuco. No to, no to my kradli... posłymy w jedyn dziyń, kradły dziywcynta, a w drugi dziyń chłopcy. Toś musioł choćkiedy skryć, bo jak były gacie, dzie na płocie, to gacie porwali* [śmieją się]. *Wiys, jak potym licytacja była, jaki był, jaki wstyd był. Nyji to sie potym sło, śli na bymbnie bymbniyli, ze tedy, tedy, tedy bedzie przecena, bedzie wykupuwanie tego, fantów, no to, no to potym my sie schodziyli do jednyj izby. Dziywcynta przyniesły swoje, co pokradły chłopcom, a chłopcy zaś swoje, co dziywcyntom pokradli. Było... Nyji, no, toś musioł to, płacić potym, tamok wypłacali, a i óni potym robiyli zabawe z tego, nyji zaś było granie i zaś było śpiywanie, zaś tońcynie, zaś pijatyka była. Tameś nie piył duzo, bo tameś dostoł po kielusku i, i, i... Ale to piyrwiyj toto to młodziez była jakoś, inacyj sie robiyło, teroz to dzie. Piyrwyj to my duzo, duzo, duzo było takik* (Jw); *Ftory gazda nie był opaterny, nie zdonzół przed północom w wilijom Łucy opisać dźwiyrze świynconom krydom, no to mioł barz kłopotliwy zywot. Jaz do drugiyj świyntyj Łucy* (pmBarnasz: Fr); *W Łucom sićkie strzigi, jakie były na dziedzinie, miały okrutnom moc. Potrafiyły mlyko zabrać ze stajni, tak, co krowy ni miały ani kapki mlyka* (pmBarnasz: Fr); (Fr, Jw, Łp, Rp). [**Łucyjo** – ŁN, Łp, ŁW]

❂ *Od Łuce do Bozego Narodzynio robiyło sie stołecek, neji potym, jak była Pastyrka, tak sie do kościoła, jak fcioł widzieć, ftore som guślorze, tak, ze i ocydzarke sie robiyło. Na tom Pastyrke trza było iś i na zadku se stanóć, przi dźwiyrzaf, neji jak sie zacyna ta Pastyrka, tak na tyn stołecek stanóć i bez tom ocydzarke patrzić, tak sićkif guślorzi widzioł.. Potym to zaś trza było telo wartko uciekać*

z kościoła, zeby jak nojpiyrwyj potócek przelecieć (pmBarnasz: Łp).

⊛ Jeżeli krowy w Łucję straciły mleko, wtedy wystarczy gotować powązkę z mleka i bić do niej szpilki, to czarownica zjawi się i będzie chciała coś pożyczyć. Jak to większa czarownica, to pokaże się w postaci żaby. Skoczy przez próg do izby i będzie chciała iść pod piec. Raz chłop, gdy skoczyła żaba we wigilię do izby, wziął siekierę i odciął jej łapkę. Wnet usłyszeli we wsi, że pewnej kobiecie nogę odcięło i leży w łóżku (BalNS 35: Fr).

⊛ *W Łucje zacon robić ocydzorke i stołecek. Kozdy dzień ino roz strugnół stołecek i wywiertoł jednom dziure w ocydzarce. I choć stołecek i ocydzarka juz pore dni przed Godami były gotowe, to kozdy dziyń strugnół jesce roz, zeby akurat na Wilijom skóńcyć, inacyj z całyj roboty nic by nie było* (BalNS 37: Fr).

⊛ *W dniu świyntyj Łucji majom swojom moc strzigi i bosiorki. Strzigi chodzom po stajniaf i porobiajom krowom, zeby ni miały mleka. Jezeli strziga dostanie sie gazdowi do stajni, to na pewno krowa straci mleko. Przez to ludzie pilnujom, by w Łucje wiecór do if stajni nic sie nie dostało. Nojlepiyj jes, kie gazda oddrzwia stajenne posmaruje cosnkiym świynconym, wtedy zodno strziga ni mo tam przystympu. W Krempachaf opowiadajom, ze wystarcy napisać koła świynconom krydom na drzwiaf stajni, to juz cłowiek moze być spokojnym, ze strzigi cy bosiorki mu nic złego nie zrobiom* (BalNS 32: Fr); *Do honielników nolezy naryktuwać drew i nanosić wody. Powonzki i saty warzi sie w ługu, tak coby nitek kany nie poobrywać, bo to niescyńscie wrózy, pote sie je płóce, ale nie w potoku, bo wte woda biere mlyko owcom, i susy sie na słónku, coby były piykne i biołe, kie słónko* (BazWierz 181: Jw).

⊛ Jeśli chciało się poznać wszystkie STRZIGI we wsi, należało od wspomnienia św. Łucji do Wigilii strugać każdego dnia stołeczek. W czasie Pasterki należało na nim uklęknąć, a wówczas zobaczyło się STRZIGI, ponieważ były odwrócone tyłem do ołtarza*: Tak potym było, ze jakeś strugoł taki stołecek, od Łuce do Bozego Narodzynio i na Pastyrke z tym stołeckiym jeś seł, tam jeś na tym stołecku musioł klynceć, toś sićkie carownice potym widzioł, bo óne były poobracane od ółtorza w drugom strone, dupom do ółtorza, ino potym jakeś du dómu potym seł, to trza było uciekać, bo za tobom gnały te carownice. To musiołeś mieć grok, coś jym posypuwoł, to sie zaś przewróciyły, a tyś zaś uciók* (pmBarnasz: Rp).

ŁUCYJO *rz. ż* **'imię żeńskie Łucja; też: kobieta nosząca to imię; dzień patronki – św. Łucji obchodzone jest 13 XII i wiąże się z licznymi wróżbami i praktykami magicznymi, przede wszystkim mającymi związek z czarownicami, z rozpoznaniem czarownic we wsi i zabiegami niwelującymi ich moc; zob. też: ŁUCO':** *Na Łucyjom na ciosku jeździyli za przeprosuwaniym* (matK: ŁN); *Od Łucyji do Bozego Narodzynio to robiył co dziyń po kawołecku stołecka abo odcydzorki, i jak zrobiył, to na Pastyrce widzioł strzigi, jak sły poza ółtorz i jedna maśnicke wójtowom trzimała. Pote go chłopcy miyndzy siebie brali, coby mu strzigi łba nie urwały* (BazWierz 165: ŁW); *No na Łucyje, no to tyz od Łucyje do Bozego Narodzynio, ze jak ta fto tom ocydzorke musioł strugać. I, i potym we Wilijom no o północy patrzół bez tom ónom. To musioł kozdy dziyń od, od, od Łucyje do, do Bozego Narodzynio robić tom cydzorke i stołecek. A po tym se... To u nos tego nie wiym, cy było, ale godeli, ze w Rzepiskaf ftosi to tak poseł do Jurgowa, siod se na stołecek dziesi ta ze zadku w kościele i patrzół bez tom ocydzorke, i widzioł sićkie te carownice, co ludziom porobiały. To te te carownice tańcuwały nago przed ółtorzym, co ludziom źle robiyły, co im porobiały. Nazywali porobi, jak sie mu cosi nie darzyło: a ftosi ci porobiół!* (RnS 146: Łp); (ŁN, Łp, ŁW).

ŁUCYWO *rz. n* **'smolna szczapa, używana zwykle na rozpałkę':** *Łucywo smolne* (matK: Jw); (Dr, Jw). [**karkoska** – Tr]

ŁUG *rz. mnż* **'żrący roztwór z popiołu z drzewa liściastego (najlepiej bukowego), zalewanego wrzącą wodą, używany do wybielania świeżo utkanego płótna lub zwojów przędzy bądź prania mocno zabrudzonej bielizny, czasem też do mycia podłóg':** *W ługu my prali, ze smrekowego ług lekcyjsy, z bukowego mocniyjsy* (matK: Kr); *W ługu downi prali, nifto nie robi ługu* (matK: ŁW); *Ług sie robiyło, popiół musioł być z drzewa. – I załoł wrzoncom wodom i ta woda to była tako ślisko, i tak prosto niom sie myło, óna była, dobrze puscała te, te wszyskie brudy. – A musiało sie dwa razy załoć, bo piyrse, jak sie załoło tyn ług, no to była tako montno ta woda, musiała być cysto. No to toto sie śloło i załoło sie drugim wrzontkiym, a popiołu musiało być tak ze dwajścia cyntymetrów we wiadrze i to było takie śliskie. To tak było piykne te biołe drzewo, zdezynfekuwane i to tym sie wymyło tym ługiym, i piykne chodniki, biylutkie sie, a na mokrom podłoge sie ozciongało, bo óny przilygały, zeby*

sie potym nie swijały (JurgTB: Jw); *Hanka, kielo to do jednego pasma nici, bo jo zek juz głupio? – Trzidzieści. – No to dobrze, dobrze, no, ino trza tak troche pomyśleć, do jednego łokietka dziesiynć takik, potym my dopiyro te łokietki warzyli. Warzyło sie w popiele. Ług sie robiyło z popiołu i ślywało sie, i mocyło sie potym, i warzyło sie te łokietki, to takie biołe było* (CzG); *To musioł być popiół z drewna, nie z wyngla. Z drzewa. Jak sie polyło u nos samym drzewym, to sie nacyrpało do wiadra. Pamiyntom, jednom trzeciom. To siedziało dwaścia śtyry godzin. Woda cyściutko była na wiyrchu, cyściusiyńko. Śloła, ale jakie to było? Takie od razu lepkie, ta woda. Do flasek se to mama pozlywała. Noji doś długo jyj służyło. Z tyf flasek. Śla rajbać, loła ług. Trza było rynkami i zarło rynki. Na tamte casy, to jak mama wyprała kosule, tok takom bielusiyńkom mioł jak śniyg. Takie było dobre. A dziś idom kupić i za sićko trza walić piniondze* (Nd); *Za to z rajbaniym tof miała krziz pański. Wiecór trza było przisykuwać ług i namocyć groty. Na drugi dziyń wyhurgotać na rajbacce. Potym przestołoncać z ługu we wodzie i wypłókać na rzyce* (SpCzyt 82: Nd); *Zawse trza było prać w ługu, to była woda wrzonco pomiysano z popiołym spod kafla, ino trza było wiedzieć, kielo tego popiołu dać, bo jak sie dało za duzo, to mogło oblek spolić, a na to se baba ni mogła pozwolić, tyn ług, to tak piykniućko wybiyloł groty* (pmKosz: Tr); *Jako kolyjność pracy była przi rajbaniu? Piyrse to było prziniesiynie safla do izby i namocynie brudnioków. Brudnioki zaloła wodom i odpowiedniom miare ługu wloła do odpowiedni miary wody. A dlocego odpowiednio miara ługu? Zawse mama godała, ze ług środek ostry i udziylało sie na rynki i skóre. Ze to trzeba było przestrzigać miare* (Iwan 32: Nd); (ogsp.).

ŁUGUWAĆ *cz. ndk, tkac.* **'gotować, prać w ŁUGU':** *Ługuje sie biołe nici* (matK: Nd); (Fr, Fs, ŁN, Nd).

ŁUK I *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *A ón był taki bardzo dobry strzelec, z tyf łuków strzyloł* (BubSpT 84: Kr); (Dr, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

ŁUK II 'element wyliczanki': *Aka, fuka, funda, łuka, funda, kawa, kamenduka, ak, fuk, funda, łuk, funda, kawa, kamenduk* (Kc). [**łuka** – Kc]

ŁUKA 'element wyliczanki; zob. też: ŁUK': *Aka, fuka, funda, łuka, funda, kawa, kamenduka, ak, fuk, funda, łuk, funda, kawa, kamenduk* (Kc).

ŁUNA *rz. ż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Łuna cyrwono – musi dziesi ogiyń* (matK: ŁN).

ŁUP *wykrz.* **'wyraz naśladujący gwałtowne uderzenie, upadek, wywołujący silny odgłos':** *Lodom sie przibije płótno – łup, łup* (matK: Tr); *A miołef takie pscoły, ze ino podesełef trzidzieści, śtyrdzieści metrów koło ula i ino gdzieś tak głowe wysunołef spod gałynzi, to ino cyntralnie łup mie w coło* (Kc); (Kc, Tr).

ŁUPA *rz. ż*

1. **'skórka z ziemniaka':** *Amarykanki majom rózowom łupe* (matK: Fs).
2. **'kora ze świerka':** *Łupa smrekowo* (matK: Fs); *Łupa || skorupa* (matK: Kc); (Fs, Kc). [**łupka** – Rp, Tr]
3. **'skorupa z orzecha; zob. też: SKORUPA':** *Skorupa || łupa* (matK: Kc).

ŁUPAĆ zob. ŁUPNÓĆ II

ŁUPEK *rz. mnż*

1. *str.* **'tylna, usztywniona część buta nad obcasem; zob. też: ŁUBEK w zn. 2.; 📷 Tabl. IV':** (matK: ŁN).
2. **'kawałek świeżej świerkowej kory, którym unieruchamia się kończynę w przypadku złamania':** *Neji trzeba było iś do znachora i do Harklowyj, co mi zrobiył z tom nogom, doł mi do takif łupków* (KorpSp: NB).

ŁUPIĆ I *cz. ndk*

1. **'zdejmować skórkę z czegoś, np. ugotowanego ziemniaka, jajka, skórę z zabitego zwierzęcia itp.':** *Łupi sie skóre z barana* (matK: Nd); *Łupi zajonca* (matK: Dr); (Dr, Kc, Nd).
2. **'zdzierać korę z drzewa':** *Łupić || oskoblić* (matK: Fr)*; Skorupe sie łupi || ściongo* (matK: Fs); *Drzewo sie łupi na wiesne* (matK: Kc); *Łupić skóre* (matK: ŁN); *Łupić = okoruwać* (matK: Tr); *I jo potym drzewa tu łupioł, takie zyrdki, i siedziołek na drzewie, i tak jek, i stuchoł takie zelazo, co sie łupi skóre na drzewie* (plBiz: CzG); *Godali, ze Wasielok strasy, ze klocki łupi na oborze, ze go widzieli ci robotnicy, co z lasa śli z roboty. Bo mój brat tyz chodzioł, neji jo kóniecnie fcioł. To po piyntrze chodzi, to po izbie chodzi. Ta baba furt godała i óni tak sioli po dziedzinie* (RnS 164: ŁN); (CzG, Fr, Fs, Kc, ŁN, Tr).

ŁUPIĆ II *cz. nieos., ndk* **'ktoś odczuwa bardzo mocny ból o zmieniającym się nasileniu':** *Rymatys – łupi po kościaf* (matK: Fs); *Łupi po kościaf* (matK: ŁN); *Łupi po zymbaf, ciyrpnom || miyrtwiom* [przy jedzeniu kwaśnych owoców] (matK: ŁW); (Fs, ŁN, ŁW).

ŁUPIĆ SIE *cz. ndk* **'płakać, krzyczeć bardzo głośno; wydzierać się':** *Co sie bujoku telo łupis, a gówno ci sie dzieje!?* (plBłachut: Fr); *Łupi sie, kie sie dre jakby rozumu ni mioł* (matK: Tr); *O byleco sie łupi, ozdziyro garło* (matK: Rp); *Słuchajom, a tu z kómina łupi sie głos: – Kie fces mieć*

spokój w nocy i zeby odeseł strzigoń, musis położyć na stole dwie flaski nolepsego uherskiego wina i kiełbase takom, zeby cie obstoła w pasie (BalNS 112: Fr); (Fr, Łp, Nd, Rp, Tr).

ŁUPINA *rz. ż, zwykle w lm*

1. *kuch.* **‘obierka z ziemniaka, jabłka itp., ściągana nożem’:** *Mama skrobała grule na polywke, a łupiny uwarzyła świniom* (CoWś 172); *Krowom, coby sie lepi dojyły, to my im robiyły takom polywonke. Brało sie siecke porzezanom, łupiny z gruli, otrymby, to trza sićko wymiysać i poloć wodom. Krowy jak ino obocyły, ze to polywonka, to tak zarły jak wsciekłe. Dawało sie to rano i wiecór w takim zelaznym safliku* (pmMiś: CzG). [**oskrobina** – Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr; **siufa** – Jw; **skrobacka** – ŁN]
2. **‘odarta, odłupana kora drzewa’:** *Takie kagonki z łupiny ze smyreka, nalyjom smoły, kagonki polom na Ducha* (matK: Łp); *Od świyntyj Hanki były juz zimne noce i poranki. Chłopcy z łupiny smrekowyj robiyli kadłuby, do nif sie nasypało zaru i ogrzywało rynce i nogi, bo wtedy sićka boso chodziyli. Po zbiórkaf sło sie do skoły, to juz kóniec uciechy* (BrzyzWs: Kr); *I prziwiedli jom, nale ta macocha nie puściyła ku ojcu jom jako... a była, bardzo piykno była. Ha, ty tako, ty w tyf brudaf sie pudzies ku ojcu tako. Wziyna wykompała jom, w tyf, w tym, w łupinaf takif ze smreków, w tyf, z dymbin* (BubSpT 87: Kr); (Dr, Kr, Łp, ŁW).
3. **‘skorupka jajka; zob. też: SKORUPKA’:** *Skorupka* || *łupina* (matK: ŁW); (Kc, ŁW).
4. **‘skorupa z orzecha; zob. też: SKORUPA’:** (matK: Fr, Fs, Kr, ŁW).
5. *tkac.* **‘październik z łodygi lnu’:** *Pociyro sie lyn, łupiny lecom* (matK: Fr). [**łuscka** – Nd]

ŁUPIYZ *rz. mnż* **‘ogpol. łupież; zob. też: PAPRY’:** *Papry* || *łupiyz* (matK: Tr); (Fr, Tr).

ŁUPKA *rz. ż*

1. **‘bok pudełka od zapałek, pokryty siarką’:** *Łupka, kie gładko, to sie nie fce rysać* (matK: Fs); (Fs, Jw).
2. **‘skorupka jajka; zob. też: SKORUPKA’:** (matK: Fs).
3. **‘kora ze świerka; zob. też: ŁUPA w zn. 2.’:** *Łupka to kora* (matK: Tr); (Rp, Tr).
4. *str.* **‘rodzaj zapięcia w bluzce, składającego się z dwóch metalowych krążków łączonych przez wciśnięcie w otwór maleńkiego trzpienia; zatrzaska; zob. też: ZOTRZOSKA; 📷 Tabl. IV’:** (matK: Tr).

ŁUPKACKA *rz. ż, str.* **‘rodzaj zapięcia w bluzce, składającego się z dwóch metalowych krążków łączonych przez wciśnięcie w otwór maleńkiego trzpienia; zatrzaska; zob. też: ZOTRZOSKA; 📷 Tabl. IV’:** *Zotrzoska* || *łupkacka* (matK: ŁW).

ŁUPKAĆ zob. ŁUPNÓĆ

{*kogosi*} **ŁUPKO W KOŚCIACH ‘ktoś odczuwa silne bóle reumatyczne; zob. też:** {*kogosi*} **ŁÓMIE W KOŚCIACH’:** *Kied kogosik łupkało w kościaf, to znacy sie w kolanaf, kostkaf, łokciaf, no to bez lato obkładali pokrziwami, młode pokrziwy uskubali, takom wiecheć, połozyli to do smaty, zawinyli smate na pół i to tyz trza było tak potłuc, potłuc młotkiym, zeby puściyły sok. I to sie obkładało na kolana* (pmBarnasz: Fr).

{*kogosi*} **ŁUPKO W KRZIZACH ‘ktoś doznaje serii gwałtownych bólów w krzyżach, paraliżujących ruch’:** *Kied w krzizaf łupkało, postrzykło chłopów cy tam baby, no to na śparecie, na suśni, ususyli owsa. Tak ususyli, rozgrzoli, barz goroncy musioł być tyn owies, potym mieli takie torbecki lniane usyte i do tyf torbecków sie lnianyf zesypuwało tyn owies, i friśko sie przikładało na krzize, i na to sie odziywało abo ciasny sweter, abo tam jakosik lajbik, taki ciasny, zeby tyn worek z tym owsym tam siedzioł na tyf krziżaf. I to tyz sie robiyło do skutku, przez pore dni, pokla nie przestało boleć* (pmBarnasz: Fr).

ŁUPNÓĆ I *cz. dk* – **ŁUPKAĆ** *ndk* **‘uderzyć mocno’:** *Słabe miejsce, kie łupnie to zabije* (matK: ŁN); *Weznym patyka i łupnym* (matK: Nd); *Łupnół go* (matK: Nd); *Kiedy juz pokupiom, wte hajcowie cychujom, kie piyrsego łupnie w głowe, ocychuje, to naroz som syćka ocychuwani* (FjMEK: Jw); (Fr, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

ŁUPNÓĆ II *cz. nieos.dk* – **ŁUPAĆ** *ndk* **‘o piorunie: uderzyć mocno z hukiem’:** *Grzmi, ale łupło* (matK: CzG).

ŁUPU-CUPU *wykrz.* **‘wyraz naśladujący odgłos mocnych, miarowych uderzeń; też: wyraz nazywający takie bicie’:** *Łupu-cupu, jak sie bijom* (matK: Fr).

ŁUSCKA *rz. ż*

1. **‘bielmo na oku; zob. też: BIYL w zn. 1.’:** *Łuscka narosto potym, u cłowieka rzodko* (matK: ŁN); (ŁN, Nd).
2. **‘październik z łodygi lnu; zob. też: ŁUPINA w zn. 5.’:** *Ne, co łuscki takie sie robiyły, to obleciało to i zostały włókna juz takie* (KorpSp: Nd).

ŁUSCYĆ *cz. ndk* **‘wydobywać ziarenka ze strąków, ze skorupek; łuskać’:** *Jutro beme łuscyć fizoły* (Nd); *Fizoły, grof łuscyłymy choćkiedy i dwa tyźnie. Ni mogłymy przeciez ani minuty bałynguwać.*

Hasyn z tego był jacy taki, ze było nom w izbie ciepło (SpCzyt 84: Nd).

ŁUSKA *rz. ż*

1. **‘odłupany kawałek kory, używany m.in. do sporządzania FAKŁÓW, usztywniania złamanej lub zwichniętej kończyny’:** *Pełniućko łusków z rakietów* (matK: Kc); *A mama nie fciała se nogi dać do gipsu włozyć, to downiyj to tak jakosi boli sie ludzie tego gipsu i jacy jakisi znachór ponaciongoł tom noge, i doł jyj do tyf łusków* (KorpSp: Nd); (Kc, Nd).
2. **‘wypukłość, boczne skrzywienie ostrza kosy powstałe na skutek nieumiejętnego klepania (ostrze nabiera wówczas falistego kształtu); zob. też: FORBÓTKA w zn. 2.’:** *Łuski na kosie* (matK: Kc); (Kc, Nd).

ŁUZIE *rz. nmos, daw.* **‘narty; zob. też: NARTY’:** *Łuzie* || *narty* (matK: Kr).

ŁYCBOŃ *rz. mos* **‘podrostek’:** *Juz cwortom zime chodziół, duzy łycboń był, to go i ociec nieroz wygnoł krowy paś po połedniu, zeby dziadka choć kapke ochylić, coby nie włócyli telo nodzyskami* (BalSKD 92: Fr).

ŁYCEK *rz. mnż* **‘mały ŁYK’:** *Bo babka nasi to tak piyli, ze gornek, gornecek herbaty taki litrowy uwarzyli, ale óni, to była if herbata i óni piyli tyn gorcek, taki półlitrowy gorcek herbaty przez cały dziyń. Co prziśli ku piecu, w sabaśniku mieli położone, po łycku, po łycku* (Fr).

ŁYCIATO *przym.* **‘o kobiecie: dobrze zbudowana, zaokrąglona w biodrach, z masywnymi udami’:** *Ta Helina to zdrowo dziywka – łyciato a papulato* (CoWś 231).

ŁYCIULA *rz. ż* **‘kobieta o zgrabnych nogach’:** *Obie te dziywki takie łyciule, grubaśnice* (GrJMSp 250); *Tako łyciula sła w tyj krotkij farbance, to tak chłopi patrzyli. Ładno była i sie im widziała* (GrJMSp 252). [**łydkula**]

ŁYDECKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. ŁYDKA’:** *Tak bij matka Józka zaś rzymiyniym po tyk gołyk łydeckak, niy, a zesiadane były, jaz krew ś nik sła* (BubSpT 66: Jw).

ŁYDKA *rz. ż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Łydka* || *w ciynkim miysie* (matK: Tr); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr). [**ciynkie miyso** – Tr; **łysta** – Kc, ŁN, ŁW; **noga pod kolanym** – CzG]
2. **‘udo u człowieka; zob. też: HRUBE MIYSO w zn. 1.’:** *Łydka* || *hrube miyso* (matK: Kc); *Tu były tak, tu była biedra, ale tu były łydki, tymu baba z takimi łydkami hrubymi to była łydkula. Dalyj jes kolano, toto to juz godeli noga, no to noga pod kolanym. Była kostka i była piynta, i palce u nóg, i pazdury. To było jako noga, nie było stopa* (CzG); (CzG, Dr, Kc, ŁW).

zob. fraz.:
ŁYDKA HRUBSO
ZIABIE ŁYDKI

ŁYDKA HRUBSO **‘udo u człowieka; zob. też: HRUBE MIYSO w zn. 1.’:** (matK: Rp).

ŁYDKULA *rz. ż*

1. **‘kobieta o zgrabnych nogach; zob. też: ŁYCIULA’:** *Óne syćkie som fajne łydkule, jak matka, tak i te dziywki* (GrJMSp 252).
2. **‘kobieta o grubych udach’:** *Nicielnica była ciynko, ale wysoko kobiyta to była łytra. Jak była dupiato, to godali, ze łydkula. Ale była kostka, piynta, to wsyndy była* (CzG).

ŁYDZBOŚ *rz. mos* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o wysokim mężczyźnie; zob. też: DYLONG’:** *Dylong, kie wysoki* || *łydzboś* (matK: Nd).

ŁYDZBY *rz. nmos, daw.* **‘narty; zob. też: NARTY’:** *Łydzby mo zrobione z trojacki* (CoWś 260: NB).

ŁYGOŃ *rz. mos* **‘człowiek mający długie nogi; zob. też: NOGAC’:** *Bocoń* || *łygoń* (matK: Fs); (Fr, Fs).

ŁYGOS *rz. mos*

1. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: człowiek, który nie lubi pracować, nieskory do pracy; zob. też: LYŃ’:** *Lyniwy* || *łygos* || *lyń zgnity* (matK: CzG).
2. **‘człowiek mający długie nogi; zob. też: NOGAC’:** *Łygos wielki* (matK: Tr).

ŁYGOTAĆ *cz. ndk* **‘łaskotać; zob. też: CLIWIĆ w zn. 1.’:** *Bardzo je cliwy, jak go łygoce* (matK: Rp); (Jw, Rp).

ŁYGOTKI *rz. nmos* **‘wrażliwość na łaskotanie; łaskotki; zob. też: CLIWKI’:** (CoWś 231).

ŁYK *rz. mnż* **‘porcja wypitego za jednym razem płynu’:** *Roz połknół – jedyn łyk* (matK: Nd); *Jesce dwa łyki mom* [wina] (matK: Łp); (Kr, Łp, Nd, Tr).

ŁYKAĆ zob. ŁYKNÓĆ I

ŁYKAWICNY *przym.* **‘o koniu: cierpiący na chorobę przewodu pokarmowego, objawiającą się niemożnością picia i przełknięcia pokarmu bez zaciśnięcia zębów, np. na żłobie; według przekonania niektórych gospodarzy koń może się nabawić tej choroby najczęściej wówczas, gdy przejeżdżając przez rzekę, pije zbyt długo i nie przerwie mu się w porę’:** *Łykawicny, ne bo sie musioł jacy nabawić tyn kóń tego* (plBłachut: Fr).

ŁYKNÓĆ I *cz. dk* – **ŁYKAĆ** *ndk* **‘połknąć’:** *Nie gryzie, jacy łyko* (matK: Łp); *Ciele tak łykało* [piło głośno] (matK: Rp); (Fs, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp).

ŁYKNÓĆ II *cz. dk* **‘wypić niewielką ilość alkoholu’:** *Łyknijcie se!* (plBłachut: Fr).

ŁYKO *rz. n* **‘miękka, włóknista warstwa pod korą drzewa, krzewu, przewodząca substancje odżywcze dla rośliny’:** (matK: Rp).
zob. fraz.:
WILCE ŁYKO

ŁYŁOWY *przym.* **‘fioletowy; zob. też: FIJOŁKOWY’:** *Kupiyłaf se łyłowy wigon, kied sie wyśtohlym to mnie zodyn na dziedzinie nie pozno* (CoWś 267: Nd); *Smatlorz iście ze strachu, zeby sie gazdyni trefunkiym nie rozmyślała, wartko wyciongnół spod tobołków seść nowiuśkif półlitrowyf gornecków z łyłowymi kwioteckami. – No, te mi sie barz widzom – powiedziała. – Powiysom na półce pod obrozkami. Ruciyła smaty na wóz, gornecki sowała do fartucha i posła* (SpCzyt 78: Nd); (SSWG 15); (Nd).

ŁYNDA **‘element wyliczanki’:** *Jednula, druhula, trójco, łucjo, pynda, łynda, sekma, okma, diwula, diks* (Gry 32: Kc).

ŁYNGOS *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: człowiek, który nie lubi pracować, nieskory do pracy; zob. też: LYŃ’:** (matK: Rp).

ŁYSIATY *przym.*
1. **‘człowiek łysy’:** *Cłowiek łysiaty* (matK: Dr); (CzG, Dr, Fr, Łp).
2. **‘o krowie, koniu: mający białą łatkę na czole’:** *Kaśton jasny, łysiaty musi być, łysine mo na głowie* (matK: Tr); (Łp, Tr).

ŁYSIEĆ *cz. ndk* **‘tracić włosy’:** *Łysiom chłopy* (matK: Kc).

ŁYSINA I *rz. ż* **‘miejsce na głowie człowieka nieporośnięte włosami’:** *Łysina || łyso głowa* (matK: Nd); *Kaśton jasny, łysiaty musi być, łysine mo na głowie* (matK: Tr); *– Przi cyscyniu lasu ani przi młodyf sadzonkaf byś sie nie urobiył. Ftosi inksy cie wyryncył i trza było mu zapłacić. A ty sie nie drop teroz po tyj łysinie, ale płoć – odpowiedzioł prezes* (SpCzyt 111: Nd); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

ŁYSINA II *rz. ż, past.* **‘imię nadawane zazwyczaj krowie, mającej plamę białej sierści na pysku i czole lub całą białą głowę; zob. też: ŁYSO’:** (CoWś 267: CzG).

ŁYSIOK *rz. mos* **‘przezwisko mieszkańca Kacwina’:** *Łysioki takie* (matK: ŁN).

ŁYSKAĆ SIE zob. ŁYSKNÓĆ SIE

ŁYSKAWICA *rz. ż* **‘ogpol. błyskawica’:** *Jynknyły skole... Polecioł bek* [capa] *nad wiyrchami scytów, odbiół sie od granitowyk skał, jako łyskawica trzasnół* (SpCzyt 39: Rp); *Jasicek ino sie grzmotu i łyskawicy boł; kied było ładnie, to se cupnół w brzyzecku i cytoł cosi z ksionzki, a krowicki sie pasły* (BalSKD 92: Fr); (ogsp.). [**błyskawica** – Łp, Tr]

ŁYSKNÓĆ SIE *cz. dk* – **ŁYSKAĆ SIE** *ndk* **‘na niebie ukazała się błyskawica’:** *Pierony bijom, grzmi, łysko sie – burka* (matK: Nd); *Tak sie straśnie łysko, co ani niedobrze patrzeć* (matK: Kr); *Bardzo sie łysko, jaz jasność* (matK: Kr); *Burka – pierony bijom, grzmi, łysko sie* (matK: Nd); *A kie zacyno grzmieć, łyskać sie, pierony biyły po skałak, to było tak straśnie, ze sie widziało, ze kóniec świata nastompi i turnie bedom sie wolać na ludzi. Boł sie Jonek jak i inksi pastyrze tyj biydy w górak, hej, boł* (SpCzyt 50: Rp); *Jak sie łysko na zachodzie, to przeleci krótko burza, jak sie łysko nad górami, to bedzie psota* (NaSp 55: 33: CzG); (ogsp.).

ŁYSO *rz. ż, past.* **‘imię nadawane zazwyczaj krowie, mającej plamę białej sierści na pysku i czole lub całą białą głowę’:** (TPPG I 112: ŁN); (SSWG 5); (Fr, ŁN). [**łysina** – CzG; **łysula** – Fr]

ŁYSOŃ *rz. mos* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o łysym mężczyźnie’:** *Ón młodo wyłysioł. Dzie to parobek jesce, a juz taki łysoń* (GrJMSp 251).

ŁYSTA *rz. ż* **‘łydka u człowieka; zob. też: ŁYDKA w zn. 1.’:** *Łysta || pod kolanym* (matK: ŁN); (Kc, ŁN, ŁW).

ŁYSULA *rz. ż, past.* **‘imię nadawane zazwyczaj krowie, mającej plamę białej sierści na pysku i czole lub całą białą głowę; zob. też: ŁYSO’:** *Łysula sie biego* (pmJerd: Fr); *Siedymnostego maja Łysula sie ocielyła* (plBłachut: Fr); (Fr).

ŁYSY *przym.*
1. **‘o człowieku: niemający włosów na głowie’:** *Goły || łysy, łysine mo* (matK: Fr); *A jakiś ty łysy!* (matK: Dr); *Wylazły włosy – łysy je* (matK: Fs); *Duzo tu jes łysyf chłopów* (matK: Kc); (ogsp.).
2. **‘o koniu, wole: będący ciemnej maści i mający na czole plamę białej sierści’:** (TPPG I: 112: ŁN); (Fr, ŁN).

ŁYTKUWAĆ *cz. ndk* **‘łaskotać; zob. też: CLIWIĆ w zn. 1.’:** *Kogosik łytkuwać, no nie łytkuj go telo, bo sie, y, widzis tak śmieje, ze jesce sie mu cosik zrobi, niy?* (KorpSp: Kr).

ŁYZECKA *rz. ż, kuch.* **‘ogpol. łyżeczka; też: ilość substancji mieszcząca się na łyżeczce’:** *Łyzeckom sie biere i sie ugarnuje na to mlyko* (matK: Kr); *Tu, tu, tu, srocka kaske warzyła, tymu dała na łyzecke, tymu dała na misecke. Tymu dała do trzópecka, tymu dała do złóbecka, a tymu głowe urwała i frry poleciała* (Gry 39: Fr, ŁN); (CzG, Fr, Kr, ŁN).

ŁYZKA *rz. ż, kuch.* **‘ogpol. łyżka do jedzenia pokarmu płynnego; też: ilość substancji mieszcząca się na łyżce’:** *Stare babki jedzom ze starymi łyzkami* (matK: Kc); *Konty, jak nie za swojom łyzkom sie jy* (matK: Kc); *Łyzki to my w dóma mieli i drewniane, i zelazne. Drewniane to stolorz robiół, a te zelazne to my kupowali w Mieście. Drewnianymi łyzkami to trza było miysać, jak sie ciasto robiyło abo na zime jakie sałotki, bo mama wse godali, ze nie wolno miysać tego zelaznom, bo bedom sie psuły i trza by było potym sićko powyrucać* (pmMiś: Jw); (ogsp.).

ŁYZKI *rz. nmos, kuch.* **‘zbiorowo o sztućcach’:** *Nigdy nie zabacuje o swojik dzieciskak. Zagrzeje wody, kompie syćkie dzieci, wyciyro, daje cyste przeblecynie, cese, zaploto warkoce, umywo łyzki, miski, gorcki, bo w Boze Narodzynie okrutnie wielkie świynto* (NaSp 31: 12).

ŁYŹNICEK *rz. mnż, kuch.* **‘mały ŁYŹNIK’:** (matK: Nd).

ŁYŹNIK *rz. mnż, kuch., daw.* **‘w dawnej kuchni: ozdobna półeczka wisząca na ścianie, z otworkami, służąca do przechowywania łyżek; zwykle bogato rzeźbiona; 📷 Tabl. II’:** *Łyźnik, łyzki sie kładom* (matK: Tr); *Ponizy jes zawiysony łyźnik wypełniony łyzkami drewnianymi. W tamtyf casaf na dziedzinie takiemi łyzkami sie jadło* (Iwan 5: Nd); (CoWś 172); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

ŁZA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Płace, łzy sie mu lejom* (matK: ŁN); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**lza** – Łp]

ŁZY [ŚWIYRCKI] JAK GROCHY ‘łzy świadczące o bardzo silnym przeżywaniu negatywnych emocji’: *Poseł zaroz do stajni, zawołoł ojca, opedzioł mu retedelnie, jak i dzie mo iś* [po żebraniu]. *Ojcu ścisnyło serce, widziało sie, ze z nóg spadnie, łzy jak grochy wyskocyły z óc i kapały na włosnom, pradziadowskom ziym, i po małyj filecce wylamanciół: – Hej, miyły, mocny Boze, od głodu nie bedym umiyroł. Kie nie docie jeś, to trza iś. Ludzie dobrzi, nie dadzom zginóć* (BalSKD 99: Fr).

M

MAC *rz. mnż, kuch.* **‘ogpol. maca, żydowski placek z niezakwaszonego ciasta’:** *W piecu juz jak jef przyniesła to mlyko, hej, to wtedy potym, e, w piecu juz było nagotuwane sićko i trzosecki, i sićko, lym jo zarysła świablym, no to jo lym zarysła świablym pod piecym, co sie im zapolyło, hej, a óni mi za to dali mac, taki piecony, takie b... to sie wołoł mac, taki ciyniutki kos... moskolicek* (KorpSp: Kc).

MACA *rz. ż, kuch.* **‘paski rozwałkowanego ciasta, przygotowywanego jak na RZEZANKE, pieczone obustronnie na płycie kuchennej’:** *Maca – roztocane ciasto na rezanke krojyli w poski i piekli z jednyj i drugiyj strony na blachaf* (CoWś 172: NB).

MACAĆ *cz. ndk* **‘sprawdzać coś dotykiem’:** *Trza macać rynkami, kie ciymno* (matK: Fr); *Po ćmoku maco sie* (matK: Fs); *Macajyncy seł, maco, bo nie widzi, gdzie iś* (matK: Kr); *Nie widno nic, maco rynkami, coby nie upod* (matK: ŁN); (Fr, Fs, Kr, ŁN, Nd, Rp).

MACH *rz. mnż*
zob. fraz.:
ZA JEDNYM MACHYM

MACHAJÓWKA *rz. ż* **‘odcisk, bąbel na dłoni lub na stopie, wypełniony płynem surowiczym; zob. też: MODZEL’:** *Ogniotek || machajówka* (matK: Kr).

MACHALÓWKA *rz. ż* **‘odcisk, bąbel na dłoni lub na stopie, wypełniony płynem surowiczym; zob. też: MODZEL’:** *Machalówka = ogniot na nodze – tako bula* (matK: Dr).

MACHARZINA *rz. ż* **‘pęcherz moczowy, z *macharziny* świńskiej robi się salceson’:** *Za stodołami na wydeptanym tłoku chłopcy grajom w łabde. Jedna była z howiedzyj macharziny i zaroz im pukła. Drugo, lepso, bo usyto ze świński skóry. Pokopiom ś niom dłuzyj* (SpCzyt 17: Nd); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, NB, Nd, Tr). [**macherzina** – Fr, ŁN; **marzina** – CzG, Kc, ŁN, Łp, NB, Rp]
zob. fraz.:
STRASYĆ {*kogosi*} JAK KOTA MACHARZINOM

MACHERZINA *rz. ż* **‘pęcherz moczowy świni, wykorzystywany do przyrządzania salcesonu; zob. też: MACHARZINA’:** *Duhańdziok z macherziny świni* (TPPG I: 115: ŁN); (Fr, ŁN).

MACHLUWAĆ *cz. ndk* **‘oszukiwać, kantować’:** (matK: Fr, ŁN, Rp).

MACHLYRZ *rz. mos* **‘spekulant, oszust’:** *Machlyrz nie fce robić* (matK: Fr); (Fr, ŁN, Nd).

MACHORKA *rz. ż* **‘tytoń fajkowy; nazwa kojarzona z żołnierzami rosyjskimi w czasie II wojny światowej’:** *To tabak ino to wołali. To Rusi to machorke wołali* (RnS 47: CzG); *Tu fronta była, jo poseł za tabakiym do somsiada i doł mi ruski major, prose pana, zakurzić tom machorke, zwykłom ruskom* (BubSpT 127: Nd); (CzG, Fr, Kc, Kr, Łp, Nd, Rp, Tr).

MACIANKA *rz. ż, kuch.* **‘potrawa, w której moczono kawałki chleba, przygotowywana na wywarze mięsnym, z dodatkiem mąki, cebuli, pieprzu i innych przypraw’:** *Macianka z maści, z miysa* (matK: Fr); *Macianka z omasty, co sie moco chlyb* (matK: Nd); *Macianka – maść, monki sie zasuje, śmiytany* (matK: Tr); *Macianka to jes taki, taki sos dzisioj, podbijany monkom, to downiyj sie robiyło takom zosmozke, podlywało sie wodom i zrobiół sie taki gynsty sos, i jesce wlywali do tego kwaśnicy, zeby był lepsy taki, nie mdły smak, ino taki kwaśny, podkwaśny* (KorpSp: Dr); *– Idom, pełno sala i tam właśnie wtedy jes tyn stół regionalny, tam som te potrawy wselijakie, od gałusek do... kołoce, gałuski, takie gałuski, macianki, korbace, tam syry wselijakie, baby... – No baby to u nos takie kisone ciasto, sie to nazywo baby* (Kc); *Downo to my robiyli takom macianke z monkom, to dziadek rod jom jedli, tak jak i bryje na spyrce* (pmMich: Fr); *W niedziele na frystyk mama zawse robiyli macianke i kawe z mlykiym* (CoWś 172: NB); (Dr, Fr, Kc, ŁN, NB, Nd, Tr).

MACICA *rz. ż* **‘główny, pionowy korzeń drzewa’:** (matK: Dr, Fr, ŁW).

MACIEJ *rz. mos.*
zob. fraz.:
ŚWIYNTY MACIEJ

MACIEJKA *rz. ż* **'ogpol. macierzanka (*Thymus* L.); w medycynie ludowej wykorzystywana w leczeniu chorób kobiecych, bólów brzucha; gorącą wodę z macierzanką wykorzystuje się do moczenia nóg dla wzmocnienia mięśni; zob. też: MACIERZONKA; 📷 Tabl. I':** *Maciejka tako pachnonco* (matK: Jw).

MACIEJÓWKI *rz. nmos* **'odmiana wczesnych ziemniaków':** *Maciejówki som potym nopiyrse i nolepse grule. Ón ta darmo świynty Maciej nie pokazuje. Tego roku, ze nie pokazuwało na grof, to go ani nie było* (BalNS 66: Fr).

MACIEK I *rz. mos*
1. **'imię męskie MACIEJ; też: mężczyzna noszący to imię':** *Niedobre mlyko było. Noji pośli zaś do takiego, co umioł zaś porodzać, niy? Umioł radzić, co to zrobić z tym, zeby odrobić to całe te cary. Cosi mu tam modlył sie jakosi do zadku cy do, jak to i powiedzioł tak: – Bedzie niedziela, przidzie ktosi do ciebie, zebyś mu pozycył cosi, to mu nie pozycoj, bo jak mu pozycys, to dalyj be to samo. – Noji przyseł potym w niedziele rano niedaleki somsiod i godo, godo: – Maciek, jakbyś mi doł pore klińcy, bo mi kóniowi odleciała podkowa i trzeba... Godo: – Ni mom tyz, no. – Noji, i, i faktycznie sie poprawiyło to mlyko* (Kc); (Kc, ŁN).
2. **'uszczypliwie o otyłym mężczyźnie':** *Taki sie zrobiół teroz maciek* (GrJMSp 249).

MACIEK II *rz. mż* **'żartobliwie o dużym brzuchu człowieka':** *Maciek, kie brzuf duzy* (matK: Fr).

MACIER *rz. ż*
zob. fraz.:
TWOJYJ MACIERY SIE ZAPOLYŁO

MACIERZ *rz. ż, pok. III* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o matce':** *Nie umiys, macierz (mać) cie nie naucyła, jak to sie robi?* (CoWś 237: CzG).
zob. fraz.:
MACIERZI DUSKA
MACIERZI TWOJYJ
U DIABŁÓW MACIERZ

MACIERZIŃSKI *przym.* **'ogpol. macierzyński, matczyny':** *Totyz kie nos Polska przigarnyła ku sobie, poznaliśmy zaroz macierzińskie opiekuństwo. Naroz śleboda nos pociongła, ośmielyła i zrobiyła gazdami, swojimi panami. Od razu jak grziby po dyscu powstajom Ochotnice Straze Pozarne. Ale wiycie Ochotnice – a nie musowe* (GazPod 1930, nr 40: 8: Jw).
zob. fraz.:
MACIERZIŃSKI JYNZYK
MÓWIĆ MACIERZIŃSKIM JYNZYKIYM

MACIERZIŃSKI JYNZYK **'mowa, którą się opanowało w domu, w swoim środowisku w okresie dzieciństwa; język ojczysty':** *Jo mówiym macierzińskim jynzykiym* (matK: Kr); *I mówiył tak, wiys co synu: nigdzie macierzińskiego jynzyka sie nie wstydź, cy bes na tym końcu świata, cy na tym* (BubSpT 127: Nd); (Kr, Nd).

MACIERZI TWOJYJ *wykrz.* **'okrzyk wyrażający zwykle oburzenie':** *Macierzi twojyj! Fto cie naucół?* [do dziecka] (matK: Dr).

MACIERZONKA *rz. ż* **'ogpol. macierzanka (*Thymus* L.); w medycynie ludowej wykorzystywana w leczeniu chorób kobiecych, bólów brzucha; gorącą wodę z macierzanką wykorzystuje się do moczenia nóg dla wzmocnienia mięśni; 📷 Tabl. I':** *Macierzonka || maciyrzo duska* (matK: ŁN); (Dr, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**maciejka** – Jw; **macierzynka** – Łp; **maciyrzi duska** – Fs, Kc; **maciyrzo duska** – ŁN; **maciyrzonka** – CzG, Fr, ŁW; **marunka** – Dr, Fr]

MACIERZYNKA *rz. ż* **'ogpol. macierzanka (*Thymus* L.); w medycynie ludowej wykorzystywana w leczeniu chorób kobiecych, bólów brzucha; gorącą wodę z macierzanką wykorzystuje się do moczenia nóg dla wzmocnienia mięśni; zob. też: MACIERZONKA; 📷 Tabl. I':** (matK: Łp).

MACIORA *rz. ż*
1. **'świnia mająca młode':** *Nas syn, jak mo, to same krowy mo, ni mo ani owiec, same krowy, a downo my mieli krowy i świnie, i owce. Kóń musioł być. – Świnie, maciory, knury* (Kc); *Mielimy jako na gospodarstwie maciory, prosiynta my mieli, dwie maciory. Noji tyz tak nie dawało sie im zryć w Boze Narodzynie. No a jedyn chlyw był przegrodzony, jedna była tam, a jedna była tu. Jedna miała piytnoście prosiont, a drugo miała sesnoście. Jak sie im nie dało zryć, maciory jak maciory, wziyny powolały tom gródzom i prosiynta wszyskie razym były, i jesce co, jesce dyle wyruciyły, co wpadły te prosiynta pod dyle i trza było potym Boze Narodzynie, nie Boze Narodzynie, trza było te prosiynta potym myć. Od tego casu, cy były świynta, cy nie świynta, świniom sie dawało zryć, bo nos naucyło toto na swój rozum. No bo w Boze Narodzynie trza było brać sikiyre i młotek, i przibijać, i grodzić. No bo musiało być zagrodzone* (plBiz: Łp); *Bo my mieli... – przeciez my mieli krowy – śtyry krowy, cielynta były zawse ze dwa, ze trzi świnie, i maciore* (plBłachut: Fr);

(CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Rp). [**prosiynciorka** – CzG, Fr, Fs, Kr, ŁW, Rp, Tr]

2. **'stary, zgniły ziemniak, z którego wyrosły młode ziemniaki':** (matK: Rp).

MACIUKI *przym.* **'bardzo mały, maluteńki':** *Maciuki taki* (matK: Nd).

MACIYRZ *rz. ż, pok. III* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o matce':** *Co to za maciyrz, co nie przikoze dziecku!* (GrJMSp 183).

MACIYRZI DUSKA 'ogpol. macierzanka (*Thymus* L.); w medycynie ludowej wykorzystywana w leczeniu chorób kobiecych, bólów brzucha; gorącą wodę z macierzanką wykorzystuje się do moczenia nóg dla wzmocnienia mięśni; zob. też: MACIERZONKA; 📷 Tabl. I': (matK: Fs, Kc).

MACIYRZO DUSKA 'ogpol. macierzanka (*Thymus* L.); w medycynie ludowej wykorzystywana w leczeniu chorób kobiecych, bólów brzucha; gorącą wodę z macierzanką wykorzystuje się do moczenia nóg dla wzmocnienia mięśni; zob. też: MACIERZONKA; 📷 Tabl. I': *Macierzonka || maciyrzo duska* (matK: ŁN).

MACIYRZONKA *rz. ż* **'ogpol. macierzanka (*Thymus* L.); w medycynie ludowej wykorzystywana w leczeniu chorób kobiecych, bólów brzucha; gorącą wodę z macierzanką wykorzystuje się do moczenia nóg dla wzmocnienia mięśni; zob. też: MACIERZONKA; 📷 Tabl. I':** *No maciyrzonke sie zbiyro całom, całe listecki i tyn. No to jes takie krótkie, bo wysokie, ze śtyry cyntymetry, z piynć, wyzse nie be* (Fr); (matK: CzG, ŁW); (CzG, Fr, ŁW).

MACKAĆ *cz. ndk* **'dotykać rękami; macać':** *Nie widno nic, macko rynkami, coby nie upod* (matK: ŁN); *Po omacku idzie, kie macko rynkami* (matK: Tr); (ŁN, Tr).

MACKI*

zob. fraz.:
PO MACKI

MACOCHA *rz. ż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Macocha || drugo matka* (matK: Tr); (ogsp.). [**drugo matka** – Tr]

MACZO *rz. mos, now.* **'mężczyzna urodziwy, postawny, podobający się kobietom':** (GrJMSp 244).

MAĆ *rz. ż, pok. III* **'matka (czasem z odcieniem negatywnym)':** *Jako to ta mać dzieci wychowała? Mać musi dziecku przikłod dać, a nie tak, ze ón robi, co fce* (GrJMSp 183); *Nie umiys, macierz (mać) cie nie naucyła, jak to sie robi?* (CoWś 237: CzG); *Długo przezyła Pietra. Kie juz umarła i dusa ś niyj wyskocyła, juz tam stoł diaboł z widłami i porwoł jom prosto do piekła. Zasmuciół sie Pietrowyj maci janiół, bo nijako ni móg dostompić do niyj, skróny tego, ze całom duse od tego skompstwa miała cornom* (SpCzyt 26: Jw); *Polecioł janiół do Pietra i pado: – Mać wom umarła, a wy jyj nie ratujecie! – E, dzie je? – pyto sie świynty Pieter. – Ne w piekle! – odkrziknół janiół do Pietra i pado: – A jak fcecie jom widzieć, to sie przipotrzcie!* (KowPluc 40: Jw); (CzG, Dr, Jw, ŁW).

zob. fraz.:
PIETROWA MAĆ
PSIO MAĆ

MAĆŚ MAĆŚ *wykrz.* **'okrzyk, którym przywołuje się krowę':** (matK: ŁN).

MADERY*

zob. fraz.:
ZAPOLYŁO SIE MADERY

MADRA *rz. ż*

1. **'roślina dziko rosnąca, święcona wraz z innymi ziołami na Matkę Boską Zielną, wykorzystywana do leczenia chorób kobiecych; trędownik bulwiasty (*Scrophularia nodosa* L.) i ogórecznik lekarski (*Borago officinalis* L.)':** (RadwSłR 46: CzG).
2. **'macica u kobiety':** *Jak ktoromś babe brzuk boloł, to nazywali, ze madra, ze madra obnizono* (KorpSp: CzG).

zob. fraz.:
RUSYĆ MADRE

MADRAC *rz. mnż, pok. III* **'materac; zob. też: MATERAC':** (matK: CzG, Fr, Fs, Jw, Nd).

MADRAGULA *rz. ż* **'niezidentyfikowane ziele wykorzystywane w pasterskich czarach, jego korzeń przypomina w ogólnym pokroju ciało człowieka':** (pmJanicka). [**chłopek** – Jw]

⊛ Według jednych madragula to trawa, która otwiera wszystkie zamki. Można ją poznać po tym, że wrzucona do wody, zawsze wypłynie na powierzchnię.

⊛ Niektórzy uważają, że madragula to korzeń sprowadzany ze Słowacji, którego zjedzynie może prowadzić do obłędu, ma on także właściwości chroniące od CARÓW (pmDrab 114).

⊛ Roślina ta wchodziła w skład BACOWSKIEGO ZIELA (pmDrab 128).

MADRAS *rz. mnż, pok. III* **'materac; zob. też: MATERAC':** (matK: ŁW).

MADROZ *rz. mos, daw.* **'pracownik firmy przewozowej (kolejowej lub autobusowej), sprzedający i kontrolujący podróżnym bilety; zob. też: KONDUKTOR':** *Konduktor || madroz* (matK: Fr).

MADZIAR I *rz. mos, star.* **'Węgier; zob. też: WYNGIER':** *Naroz ozesło sie po Śpisu, ze Madziarzi bijom Ciechók. Ciesi cofneli sie ze Śpisa, a na Śpis przimasieruwoł batalion polski, nedy z tyj*

brygady, co jyj nas generoł Jyndruś Galica przewodziół (NaSp 39: 12: CzG).

MADZIAR II *rz. mż, kuch.* **‘rodzaj glinianego garnka’:** *Madziary – okrongłe gorcki z kwiatami* (matK: Nd).

zob. fraz.:
NA MADZIAR

MADZIARKA *rz. ż, star.* **‘Węgierka; zob. też: WYNGIERKA w zn. 1.’:** [– Dużo nauczycieli było?] – *Nie, jacy jedyn był, na jak zonaty był, no to był ze swojom zonom, i dzieci, jak mioł, a jak to była pani potym Madziarka jedna, no to siedziała pokla, tu była pokla tyn front nie był, a potym juz front był tak, potym po froncie posła tam dziesi, po światowyj wojnie, no juz potym posła tam we świat* (BubSpT 99: Łp); *I stawało sie o godzinie cwortyj ku kóniom do zmroku. Jak w lecie na wielkim dniu, to i do dziewiontyj sie robiyło, niy. A jakby sie co był sprzeniewierzył, no to wio! Juz wypowiedzieli, ni mos roboty, a o robote sie borykali ludzie, biyli sie, niy, skarzyli tyj grófce. Ta grófka była Madziarka* (BubSpT 120: Nd); (Łp, Nd).

MADZIARSCYZNA *rz. ż, daw.* **‘język węgierski; zob. też: WYNGIERSKI II’:** [– Czego uczyliście się?] – *Madziarscyzny, hej, pisać, nale bodej ta Bóg broniół. No dy klos my mieli, bo seść, siedym to tyz było, hej, jedyn naucyciel był, a dzieci moze było jakie... kieloz mogło tyk dzieci być? Piyndziesiont, no było, no dy kierdel* (BubSpT 17: CzG).

MADZIARSKI I *przym., daw.* **‘węgierski; zob. też: WYNGIERSKI I’:** *To my chodziyli jaz ku madziarskim granicom, a kupuwalimy prosiynta, takie podrostki sie nazywajom. Prziwieźlimy tu do Jurgowa, na potym zaś przichodziyli z Bukowiny ludzie, za okupacyje to było, wiycie, no to zaś my im przedawali, no bo trzeba było ratować brat brata, niy?* (BubSpT 59: Jw); *No potym, jo jak juz taki podrostek był, posełek paś do parku, łapiyła mie ta grófka, wypowiedziała ojca. Ociec znoł madziarski jynzyk, bo służył za Austryje, służył przi wojsku, w jednostce wojskowyj tyj madziarskiyj, przi honwidaf, ociec znoł madziarski jynzyk, pomimo tego, ze był analfabeta, nie znoł pisać, ale jynzyk sie naucył, no bo był trzi roki* (BubSpT 121: Nd); (Jw, Nd).

MADZIARSKI II *rz. mż*

1. *muz.* **‘odmiana czardasza, współcześnie tańczony w Łapszach Niżnych, taniec rodzimy Spiszu, lecz we fragmentach przejęty od Węgrów, w tempie wolnym w parach’:** (CoWś 245: ŁN).
2. *daw.* **‘język węgierski; zob. też: WYNGIERSKI II’:** *No to tu na Śpisie ludzie godajom, przeważnie, no bo to tak powiedzieć, wiyncyj z polscyzny jes. To twardo, akces, słowiyński ani cieski ni mome mowy, bo to jes nazbiyrane i z polskiego, i z madziarskiego, i niymieckiego: lajbik, strynfle, kosule, takie, takie rzecy. No to tak sie godo, prowda powiedzieć nie wsysko akcesym słowiyńskim ani cieskim, ani polskim* (BubSpT 124: Nd).

zob. fraz.:
MADZIARSKIE BÓTY
MADZIARSKIE KLYSCE
PO MADZIARSKU

MADZIARSKIE *rz. n, daw.* **‘język węgierski; zob. też: WYNGIERSKI II’:** *Ucyli katechizmuz, biblijke, takie rachunki. Tak madziarskie jesce nie było. Madziarskie juz potym było, jak jo juz wyseł ze skoły* (BubSpT 103: ŁN).

MADZIARSKIE BÓTY *str.* **‘wysoki but z cholewą do kolan, wykonany z zafarbowanej na czarno skóry bydlęcej; wzorowany pierwotnie na butach wojskowych; zob. też: OFICYRKA; 📷 Tabl. IV’:** (pmSkaba 53: Jw); *Jadyme do bótów, cyli boganci. To som tak zwane oficyrki na motyw wyngierskif tyf bótów. Cy powiym madziarskie bóty, cy powiym oficyrki bedzie to samo, nicym sie nie różniom. Oficyrki tyz wziyni od Madziarów. Tu jes kóniecnie tako rózycka* [na butach], *plecionka i taki warkoc, i dookoła górnyj cholewki. Tyn warkoc jes jako ozdoba, ni mo znacynio zodnego. Po prostu nasi dziadkowie, pradziadkowie tak je nazywali, oficyrki te bóty. Chłop mioł wysokie bóty, oficyrki* (Nd); (Jw, Nd).

MADZIARSKIE KLYSCE *str.* **‘dolne zakończenie PARZYNICY w kształcie rombu’:** *Portki piyrse były siute, ino oblamka leciała po bokak, potym z tyk snurkók zacynto układać takie madziarskie klysce, ale i óne zacyny sie zmiyniać w serdusko. Sprawujom, ze to jak Madziary tu były, to my duzo od nik wziyni, my tu na Jurgowie, to ino bardziyj nazwy, a nie wzory, tak jak dalyj na Śpisu* (pmKosz: Jw); *Na staryk portkak widniejom madziarskie klysce, bo to takie naprowde powiedzieć mozna, ze klysce, tako witecka, bo to jesce, jak Madziary tu byli, to my jesce nosiyli cuche na madziar* (pmKosz: CzG); *Parobcy majom zawse parzynice sercuwatom na portkak, a starsi abo sercuwatom i mało ozdobionom, abo ino kwiotecki i madziarskimi klyscami zakóńconom. Nasa parzynica to nie całe serce, serdusko jes ino u spodku, jako zakóńcynie, a dookoła przipórók som tyz przerózne wzory* (pmKosz: CzG); (CzG, Jw).

MADZIARSKO *rz. n, star.* **‘Węgry; zob. też: WYNGRY’:** *Tu było Madziarsko* (matK: Łp); *Dziewcynta*

som w Peście, w Madziarsku (matK: Fs); *Jak my przi Madziarsku byli* (matK: Kr); *Siedzi tam dziesi w Madziarsku, w Budapeście i tam robi na mulorce* (matK: Fr); *No ucyłek sie, odebrali mnie ku honwiedom, bo to było za Madziarska, za Franc Józefa, hej!* (BubSpT 19: CzG); (CzG, Fr, Fs, Kr, ŁN, Łp).
zob. fraz.:
ZA MADZIARSKA

MADZIARY *rz. nmos, star.* **'Węgry; zob. też: WYNGRY':** *Jo był w Madziaraf, w Niymcaf, a Ameryce* (matK: Kr).

MADZIORKA *rz. ż, str., daw.* **'dawna sukmana męska, wiązana na sznurek, zdobiona wyszywanymi na rękawach STRUPKAMI i HAJTASAMI':** (pmKp: Kc).

MAGA *rz. ż* **'roślina o długich łodygach, pierzastych liściach i żółtych kwiatach, podobna do pietruszki; stosowana jako przyprawa kuchenna; lubczyk ogrodowy (*Levisticum officinale* W.D.J. Koch); zob. też: LUBCYK; 📷 Tabl. I':** *Maga to wse musiała być w ogródku nasadzono. Óna rośnie tako wielko, takie mo zielone liście, a jak kapecke ftoryn liść naderwies, to tak pochnie piyknie. Mage my do polywki wrucały taki kawołecek liścia* (pmKosz: CzG).

MAGAZYN *rz. mnż* **'pomieszczenie do składowania, przechowywania różnorakich towarów':** *Jo tam w magazynie widzioł w ciorty tego* (matK: Łp); *No dy to juz jako fto robote dostoł, ale nojwiyncyj to robiyli przi Starym Dunaju, ładuwali na sify, wyładuwywali, co prziwieźli ze sifów do magazynów, to nojwiyncyj chłopi tam robiyli* (BubSpT 111: ŁW); (Fr, Kc, Kr, Łp, ŁW, Tr).

MAGAZYNEK *rz. mnż* **'mały MAGAZYN':** *Jesce i dźwiyrze dwoskrzidłowe od frontu drógi odzyskane z rozbiórki, ktore zostały ocyscone z farbów i zakonserwuwane, i som zamontuwane jako wejście do magazynku na gnojowni, to tyz spaniało pamiontka, bo tam był sklep, i dobrze sobie go pamiyntom i cało dziedzina* (Iwan 1: Nd).

MAGAZYNOWY *rz. mos* **'strażnik magazynu, sklepu':** (matK: Kc).

MAGDA *rz. ż* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie':** (GrJMSp 234).

MAGDZIORZ *rz. mos* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o nieżyczliwym mężczyźnie':** (GrJMSp 234).

MAGIEL *rz. mnż*

1. **'prosty przyrząd do rozprostowywania i zmiękczania wypranej bielizny, mający postać deseczki o szerokości ok. 15 cm i długości ok. 50 cm, zakończonej rękojeścią; po jednej stronie nacięte są karby i tą stroną toczono wałek z nawiniętą nań sztuką bielizny; zob. też: MAGLOWNICA; 📷 Tabl. II':** (CoWś 184); (matK: ŁN).
2. **'urządzenie mechaniczne do maglowania bielizny':** *Magiel ryncny, elektrycny* (matK: ŁN, Tr). [**mangiel** – Nd]

MAGIELNICA *rz. ż* **'prosty przyrząd do rozprostowywania i zmiękczania wypranej bielizny, mający postać deseczki o szerokości ok. 15 cm i długości ok. 50 cm, zakończonej rękojeścią; po jednej stronie nacięte są karby i tą stroną toczono wałek z nawiniętą nań sztuką bielizny; zob. też: MAGLOWNICA; 📷 Tabl. II':** (Nd).

MAGIJO *rz. ż* **'ogpol. magia':** *Dziś jak tak sie idzie na przeglond, cy som jakiesi te konkursy to tak, jak mo biyławy kidel, no to biyławe snurecki, jak ma tabakowy kidel, tabakowe snurecki. I jak by miała jesce, miała inkse jakie, to to samo, dopasuwujom, co nie jes zgodne w ogóle z nasom tradycjom, bo cyrwony kolor, to było to, co był, sie łoncyło z magijom, z przesondami i to, o to chodziyło. To było, kolor był wortny, nie sama snurecka* (Nd).

MAGISTER *rz. mnż, daw.* **'siedziba władz miejskich; zob. też: MAGISTRAT':** (matK: ŁN).

MAGISTRAT *rz. mnż* **'siedziba władz miejskich':** *Ratus* || *magistrat, na ratusie* (matK: Kc); *Wziyni mie na magistrat* [za drobne przewinienia] (matK: Łp); *Magistrat – dóm, co zawiyrajom złodziyji* (matK: Rp); (Kc, Łp, ŁW, Rp, Tr). [**magister** – ŁN; **magistrot** – Fr, Nd; **manistrok** – Fr]

MAGISTROT *rz. mnż* **'siedziba władz miejskich; zob. też: MAGISTRAT':** *Magistrot* || *manistrok* (matK: Fr); (Fr, Nd).

MAGLOWNICA *rz. ż* **'prosty przyrząd do rozprostowywania i zmiękczania wypranej bielizny, mający postać deseczki o szerokości ok. 15 cm i długości ok. 50 cm, zakończonej rękojeścią; po jednej stronie nacięte są karby i tą stroną toczono wałek z nawiniętą nań sztuką bielizny; 📷 Tabl. II':** *Maglownica – warztat taki, no taki biylizne nawijali* (matK: Nd). [**garbula** – Rp; **kijonka** – CzG, Fr, Fs, Kc, Tr; **kijonka garbato** – CzG, Jw, Łp, Rp; **magiel** – ŁN; **magielnica** – Nd; **rajbacka**]

MAGLUWAĆ *cz. ndk* **'zmiękczać płótno, bieliznę za pomocą MAGLOWNICY':** *Magluwali, wołki chodziyły, mangiel tako* (matK: Nd); (ogsp.).

MAGLUWNIA **'warsztat wiejski, w którym maglowano bieliznę, płótno':** (matK: Nd).

MAGNAT *rz. mos* **'właściciel dużego majątku ziemskiego, mieszkający zwykle w zamku':**

Wysoki magnaci (matK: Nd); *Jednego razu wyngierski magnat Jerzy Horwath Palocsay ni móg usnóć, a ze niebo było gwieździste, miesioncek jasno świyciył, wyseł na taras* (LegSpis 7: Nd).

MAGNES *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Jes choćkiedy taki nóz, ón mo taki magnes* (matK: Łp); (Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

MAGNESOWY *przym.* **‘posiadający właściwości magnetyczne’:** *Magnesowy nóz* [namagnesowany] (matK: Dr); (Dr, Fs, Kr).

MAJ *rz. mnż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim, piąty miesiąc roku’:** *A w maju to wesele wtedy nie było, bo godali, ze to jes, ze to bedzie niescyńśliwe małzyństwo, jak sie w maju zyniom. Ale my mieli ksiyndza takiego bardzo gorliwego i ón powiedzioł tak, ze przeciez to jes nojpiykniyjsy miesionc poświyncony Maryji. No to my tak moze piyrsi wziyni tyn ślub w maju, teroz juz som w maju wesele* (Kc); (ogsp.). [**moj** – CzG, Dr, Rp]

   ⊛ *Downo dziywcynta, kied fciały mieć piykne włosy, grube warkoce, no to poluwały, kied w maju dysc loł. Friśko pod strzeche, kied przisеł dysc, nadstawiały dzie jaki trzópek był, zeby jak nojwiyncyj wody nazbiyrać i w tyj wodzie potym myły głowy abo ciabrały po głowie...* (pmBarnasz: Fr).
2. **‘drzewo iglaste, zrzucające igły na zimę; modrzew europejski (*Larix decidua* Mill.); zob. też: ŚWIYRK w zn. 1.’:** *Maj traci igły* (matK: ŁN); *Maj || śkwiyrk || świyrk* (matK: ŁW); *Dziekany nazywajom świyrk jesce „majym” od nojładniyjsego miesionca maja. W miesioncu maju na Śpisu obchodzom tyz mojynie dziywcont. Nieftore wsie, jak Łapse Wyźnie, mojom we wilijom 1 maja. Jurgowianie zaś we wilijom Ducha Św. Mojynie dómók to obowionzuje syćkik, ale mojynie dziywcont to ino zakochanyk i młodyk* (NaSp 48: 5: Jw); (matK: Dr); (Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, Nd, Tr).
3. **‘wierzchołek jodełki lub świerka, przyozdobiony kolorowymi wstążkami, stawiany na wysokiej żerdzi przez kawalera przed domem panny (niezależnie od jej wieku) w wigilię święta Zesłania Ducha Świętego (w Kacwinie stawiane były olszyny); w drugi dzień Zielonych Świąt następowało OGRYWANIE MOJI; 📷 Tabl. VI’:** *Kozdo dziywka je ciekawo, jakiego jyj chłopcy postawiom maja, cym piykniyjse drzywko, tym wiyncyj radości, bo oznaco powodzynie wśrod chłopców. Wiecór dziywki zakukuwały bez okno, cy majom paradne drzywka i ftory parobek im postawiył* (NaSp 63: 36: Rp). [**moj** – Dr, Fr, Kc, NB, Nd; **mojka** – CzG, Łp, NB]

MAJCEĆ *cz. ndk* **‘o kocie: wydawać właściwy sobie głos; miauczeć; zob. też: MIAUCEĆ’:** *Kot majcy, majciek – nic nie worce* (matK: Kr); (Dr, Fr, Kr, Tr).

MAJCIEK *rz. mż* **‘z niechęcią o miauczącym zbyt często kocie’:** *Kot majcy, majciek – nic nie worce* (matK: Kr).

MAJDAC *rz. mnż* **‘wahadło zegara; zob. też: PERPYNDLIK; 📷 Tabl. II’:** (matK: Jw).

MAJDAĆ zob. MAJDNÓĆ

MAJDNÓĆ *cz. dk* – **MAJDAĆ** *ndk* **‘kiwnąć na boki czymś swobodnie zwisającym’:** *Ogónym wije i majdze po ziymi, nogami piere, a z pyska mu piany wychodzom. Św. Michoł nic nie dbo, ino go dusi, takom to wojne św. Michoł z ciertym wodzi nad wielkim ółtorzym w kościele w Twardosynie* (BalNPK 43: Fr); (Dr, Fr, Kc, ŁN, Łp, Tr).

MAJDZYNA *rz. ż, daw., kuch.* **‘budyń zob. też: BUDYŃ’**: *To jes tako sprawa, ze jo sie wychowoł przi dziadkak. Dziadkowie naprowde ni mieli zodnyk wpływów, tako gwara była naturalno. Moji ojcowie to samo, z jednym wyjontkiym – ociec robiył na Słowiyńsku, tam w Łomnicy Tatrzańskiyj, tego, i juz mu sie cynsto wkradały takie słowackie na przikłod, no bo prziniós majdzyne. Majdzyna to wiycie, co to jes? Tyn budyń taki. Abo – kupiyłek ci telicko. No pomału wchodziyło, ale to som wtórne, to nie jes nasa gwara* (CzG).

MAJEK *rz. mż* **‘niezidentyfikowany gatunek owada’:** *Majki* (matK: ŁN).

MAJERON *rz. mnż* **‘roślina wieloletnia, zwana popularnie oregano, dorastająca do 80 cm, o drobnych różowych lub fioletowych kwiatach zebranych w kwiatostany oraz jajowatych liściach z drobnymi, prześwitującymi punktami (gruczołami wytwarzającymi intensywnie pachnące olejki eteryczne); roślina lecznicza, w medycynie ludowej wykorzystywana m.in. jako środek dezynfekujący i moczopędny, używana też jako przyprawa kuchenna do mięs, sosów, pizzy; lebiodka pospolita (*Origanum vulgare* L.); 📷 Tabl. I’:** (Fr, Jw, Kr). [**lebiodka** – Fr; **majyron** – Kr]

♫ *Pod lasym, pod lasym,*
Majeron byrkaty!
Kto chce do nos chodzić,
Musi być bogaty
(pmZiemb 82: Jw).

MAJERONEK *rz. mnż* **‘roślina o drobnych, różowo fioletowych kwiatach i aromatycznym zapachu, rosnąca w suchych i słonecznych miejscach, używana jako przyprawa do potraw; majeranek ogrodowy (*Origanum majorana* L.); 📷 Tabl. I’:**

W nasym ogródecku majeronek bujny [z piosenki] (matK: Dr). [**majeronka** – Tr]

MAJERONKA *rz. ż* **‘roślina o drobnych, różowo fioletowych kwiatach i aromatycznym zapachu, rosnąca w suchych i słonecznych miejscach, używana jako przyprawa do potraw; majeranek ogrodowy (*Origanum majorana* L.); zob. też: MAJERONEK; 📷 Tabl. I’:** (matK: Tr).

MAJESTATOR *rz. mos* **‘monarcha, władca’:** *Słowa to takie były: nie zapomnielimy starodownego zwycaju, kiedy to po świecie chodziyło dwof apostołów, Filipa i Jakuba, i wynaucuwali wiare Chrysta Pana. Prziśli roz do jednego miasta majestatorowego i schroniyli sie pod jednom wieche. Majestator wyseł i widzi, ze przed kazdym dómym wiecha stoji, tak im kozoł sukać. Óni pośli, ale nicego nie znaleźli, przez to byli zbawioni, od grzychu oswobodzoni jaz na wieki wieków amyn* (RnS 62: Dr).

MAJESTATOROWY *przym.* **‘od rz. MAJESTATOR’:** *Prziśli roz do jednego miasta majestatorowego* (RnS 62: Dr).

MAJINA *rz. ż* **‘drzewo iglaste, zrzucające igły na zimę; modrzew europejski (*Larix decidua* Mill.); zob. też: ŚWIYRK w zn. 1.’:** (matK: Kc, Nd).

MAJKA*

zob. fraz.:

KAJKA MAJKA

MAJKIET *rz. mnż, str.* **‘mankiet u koszuli; zob. też: MANKIET; 📷 Tabl. IV’:** *Kosula z majkietami* (matK: Tr); (Fs, ŁN, Łp, Tr).

MAJKIETA *rz. ż, str.* **‘ozdobne, koronkowe obszycie brzegu niektórych części bielizny kobiecej; koronka; zob. też: CIPKA w zn. 1.; 📷 Tabl. IV’:** *Cipki* || *majkiety* (matK: ŁN); (Dr, ŁN, ŁW).

MAJKUT *rz. mos.*

1. **‘człowiek leworęczny; czasem wyraz ten jest używany z lekką uszczypliwością’:** *Opacniok* || *majkut* (matK: Kc); (ogsp.).
2. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o mężczyźnie powolnym w pracy, nienadążającym z pracami w gospodarstwie’:** (GrJMSp 225).

MAJKUWAĆ *cz. ndk* **‘posługiwać się lewą ręką’:** *Oboje majkujom* (matK: Kc).

MAJNA *rz. ż* **‘kopalnia; zob. też: KOPALNIA’:** *W Ameryce roz-ef był rok i trzi miesionce, a drugie roz był trzi lata kopać w majnie wongle górnikiym* (BubSpT 104: ŁN); *Babcyn jako chłop, no to był w Ameryce, poseł do Ameryki, ale co z tego, robiył na chwile tam, w majnaf zachoruwoł, siedym roków lezoł w śpitalu i zmar, i tak ze nie było barz pomocy* (KorpSp: ŁW); (ŁN, ŁW).

MAJONTEK *rz. mnż* **‘całość gospodarstwa wiejskiego wraz z ziemią, lasem, budynkami i inwentarzem’:** *Nie bedzie w dómu na majontku robiół, woli dzie iś* (matK: Dr); *Jo sie prawuwoł ś niym pokróś majontku* (matK: Dr); *Spłot daje tymu, co mu ociec przisondzi majontek* (matK: Fr); *Wyzywność ksiyndzu ludzie skłodali, kie ni mo majontku* (matK: Fr); *Cały majontek przepuściół* (matK: Fs); *Majontek potyroł* (matK: Kr); *Przemarni majontek, a baba płace* (matK: Fr); *Neji tak, ze to sie pobrali. Ale wiyncy tak sukali, zeby abo pola sie zdajały, abo zeby majontek mioł, abo chałupe. Było tak kombinuwane. Dziś to sie młodzi poznajom i zyniom sie. Dziś sie wiecór pozno, do rania juz jes ozyniony, a w drugi dziyń ozwód* (GrJMSp 315); *No dawali majontek, ojcowie dawali córce, to wołali u nos ośmina, pół ośminy, pół ćwiyrtki. To juz pół ćwiyrtki. Ośmina to jes, to jak dwa hektary. No to dawali różnie, jak ftory bogaty był. No bo juz biydny cłowiek, ni mioł po co iś do bogatego, bo sie go pytali: dziadu, co mos? To juz nie fcioł dziywki wydać za biydnego, bo ni mo nic, to juz musioł sukać takom sobie do swoji równie* (BubSpT 126: Nd); (ogsp.).

MAJOR *rz. mos* **‘stopień wojskowy wyższy od kapitana, osoba mająca ten stopień’:** *Major* (matK: Tr); (Fr, Fs, ŁN, Rp, Tr).

MAJOWE *rz. n* **‘nabożeństwo majowe ku czci Matki Boskiej; zob. też: MAJÓWKA w zn. 1.’:** *Majowe* || *majówka* (matK: Tr); (Jw, Łp, Rp, Tr).

MAJOWE DRZEWO **‘drzewo iglaste, zrzucające igły na zimę; modrzew europejski (*Larix decidua* Mill.); zob. też: ŚWIYRK w zn. 1.’:** (matK: Kc).

MAJOWE NABOZYŃSTWO **‘nabożeństwo majowe ku czci Matki Boskiej; zob. też: MAJÓWKA w zn. 1.’:** (matK: CzG, Kc).

MAJOWO POBOZNOŚĆ **‘nabożeństwo majowe ku czci Matki Boskiej; zob. też: MAJÓWKA w zn. 1.’:** (matK: Tr).

MAJOWY *przym.* **‘od rz. MAJ w zn. 1.’:** *Majowy miód* (matK: Nd); *Majowy dysc* (matK: Fr); *Downo dziywcynta, kied fciały mieć piykne włosy, grube warkoce, no to poluwały, kied w maju dysc loł. Friśko pod strzeche, kied przise dysc, nadstawiały, dzie jaki trzópek był, zeby jak nojwiyncyj wody majowyj nazbiyrać i w tyj wodzie potym myły głowy abo ciabrały po głowie, abo myły włosy w tym. I jesce warzyły takom wode z pokrziw. Naskubały pokrziw tak do gorzci wiecheć, wsturzyły do gornka, tak ze dwa litry wody wloły tyj*

majowyj i w totym sie pokrziwy uwarzyły. I potym toto ciabrały na głowy (pmBarnasz: Fr); (Fr, Nd).

zob. fraz.:
KRZONSC MAJOWY
MAJOWA POBOZNOŚĆ
MAJOWE DRZEWO
MAJOWE NABOZYŃSTWO

MAJÓWKA *rz. ż*

1. **‘nabożeństwo majowe ku czci Matki Boskiej’:** *Majówka nastała, trza do kościółka chodzić* (matK: Łp); *Była majówka, majówka tyz była, przi kaplickak było wsyndy, chodziyły, śpiywało sie a dziś?* (CzG); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr). [**majowe** – Jw, Łp, Rp, Tr; **majowe nabożyństwo** – CzG, Kc; **majowo pobożność** – Tr]
2. **‘gatunek jadalnego grzyba blaszkowego o jasnym kapeluszu, występującego na pastwiskach, w pobliżu lasów; gęśnica wiosenna (*Calocybe gambosa* (Fr.) Donk)’:** *Majówki, ze spodku takie kawowe* (matK: Dr); *Trza było chodzić krówki paś, brało sie te trzi ogóny i gnało sie tam, gdzie teroz jezioro zaloło, były takie krzoki ponad Dunajec, olsynowy las przepiykny, rosły niezapomniane grziby smardze i majówki, to coś piyknego, ale dzisiok juz tego ni ma, dzisiok nie wiym, cy jesce ktosi by pamiyntoł, co to jes smardz abo majówka grzib. Wyglondało jak piecarka mało, tako, tako majówka, a pochła niesamowicie cudowny zapaf miała* (KorpSp: Fr); (Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN).

MAJSTER *rz. mos*

1. *bud.* **‘rzemieślnik trudniący się budową domów drewnianych, robieniem więźby dachowej itp.; cieśla’:** *Z Telijańska byli majstrowie, co stawiali tyn dwór* (matK: Fs); *Jutro majstry przidom stawiać daf* (matK: NB); *No. My krzesali takiemi siykierami, syćkie drzewa, jak downo jo jak mioł sesnoście roków, bo było w seśdziesiontym sóstym roku, jo zacon robić z majstrym tutok z Kacwina, to my krzesali drzewa siykierami. I nie woziyło sie drzewo na troc, zeby tam rzezać belki, ale siykierami my krzesali. W zimie sie woziyło drzewa...* [– Ale to takimi cieślicami] – *Takimi jak tota. Bo jesce były i topory, ale u nos tu nie uzywali toporów, nie, siykierami...* (Kc); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁW, NB, Rp, Tr). [**majster tesarski** – Kc; **majstyr** – Fs, Kr, ŁW]
2. *bud.* **‘szef brygady robotników, zwłaszcza cieśli lub murarzy’:** *Majster, co rzondzi* (matK: Tr); *Majster nie robi nic, jacy doziyro* (matK: Dr); *Majster – główny na budowie* (matK: Nd); *Majster ciesielski, wselijaki robotników mo, woźniyjsy* (matK: ŁN); *Co se zrobi som taki majster mulorz* (matK: Jw); *Modła móg być kawołek patyka, a móg być i kawołek metra, nie taśmy, ale metra, noji godalimy: modła jes pienć cyntymetrów abo dziesiynć, obowionzuwoł wszyskif, majster powiedzioł jedno słowo: modła jes dziesiynć cyntymetrów. I tego sie trza było trzimać.* [– I to jest ta miara przenoszona gdzie indziej?] – *Tak, i tak trza było zrobić tyn wyngieł, ze siadało to drzewo* [klaska w dłonie] *telo, co miało być. Bo, bo to jes tak, ze jak tom, tom, tyn meter, jakieś przecofnół troche do góry, ale wseś musioł mieć dziesiynć cyntymetrów. To ón potym tyn wyngieł przeseł troche tak, ale pasuwoł wse, bo ta modła była świynto rzec. No* (Kc); (Dr, Jw, Kc, ŁN, Nd, Tr).
3. **‘mistrz w jakiejś dziedzinie’:** *Majster, co złapi, to zrobi* (matK: Kc); *Pomyślny || majster || mechanik* (matK: Kr); *I tak ze długie casy te piniondze jednakie mioł. Jaz z jednym wandrownym sie pouganiali. Ty umiys wandrowny? Ón godo: jo lepsy majster jak ty. No to kieś lepsy majster, to kup sobie za grajcary jesce roz. Jak kupioł, wiyncyj sie mu nie wróciyły, bo tyn wandrowny był lepsy majster, taki wróźnik jak ón* (BubSpT 72: Kc); *Tak ón tymu majstrowi dobrze zapłaciył, a zmowe ś nim zrobiył, aby ón to nikomu nie oznajmiył. Tak ón jak nowiynkse nobozyństwa sie odprawiały, tak ón na ucieche do tyj piwnicki chodzoł, a tam ze swojymi piniondzmi zobawe miywoł* (MalPS 134: Jw); *Ale mój brat juz na telo jedzie, ze se piyknie zadkiym wjadzie do remizy, a na to to trza juz majstra, bo jakby zawadziył, toby całom remize ozburtoł* (GazPod 1932, nr 32: 7: Fr); *Potym zaś zrobiyła sie swadźba syna siustrowego majstra. Tu dopiyrz było sie cymu cuduwać! Dy to tak wej było, jakby ta syćka byli u siustrowego majstra na prachtyce w mieście. Ej! Tyn stary siuster, okrutny śpekulant, fcioł ozynić syna z barz bogatom dziywkom, a syn polubiył chudobnom słuzke, takiego biydocka, ale dziywka była jak sie patrzi i do roboty, i do miski, noji do syćkiego* (GazPod 1930, nr 5: 6: Fr); (Fr, Jw, Kc, Kr, ŁN).

zob. fraz.:
MAJSTER DUPKA
MAJSTER TESARSKI

MAJSTER DUPKA **‘lekceważąco o człowieku partaczącym każdą robotę’:** *Taki z ciebie majster dupka, ze nie umies gwoździa wbić* (CoWś 231: NB).

MAJSTERKA *rz. ż*

1. *bud.* **‘rzemiosło ciesielskie lub stolarskie, bycie cieślą lub stolarzem’:** *Ale trzeba było se iś upiec, to tata mój poseł, chodziył na te majsterki, bo był tym takim majstrym, to stawioł to stodoły, to stajnie, to stawiali ludziom* (KorpSp: ŁW).

2. **‘ogół przedmiotów wykonanych przez stolarza’:** *W kazdym bondź razie porobiół te, te, tom majsterke nazywali to wtedy, teraz to nazywajom stolarke, ale wtedy to był nie telo stolorz, co był majster taki, bo robiół i okna, i dźwiyrze, i kredyńce, i, i włóki trza było zrobić, i do wozu tam jakiesi lytry, no to taki co bardziyj wsechstronny, i cie... ciesielke tyz troche, ne takie* (KorpSp: NB).

MAJSTERKUWAĆ *cz. ndk* **‘robić samodzielnie drobne rzeczy wymagające zręczności i myślenia’:** *Od małego chłopca juz tam majsterkuwoł* (Jw).

MAJSTER TESARSKI *bud.* **‘rzemieślnik trudniący się budową domów drewnianych, robieniem więźby dachowej itp.; cieśla; zob. też: MAJSTER w zn. 1.’:** *Cieśla* || *tesar* || *majster tesarski* || *cieślarz* (matK: Kc).

MAJSTROWO *rz. ż* **‘przełożona grupy robotników’:** *Ne to pani majstrowo s... po swojemu pani majstrowo ne, to siednijcie na krzesełko i pokoczcie mi, jak sie syje, bo mnie tak pokazali, to jo tak syjym* (KorpSp: ŁW).

MAJSTRÓW *przym.* **‘należący do MAJSTRA, związany z MAJSTREM’:** *Kowolowo baba* || *majstrowo baba* (matK: Kr).

MAJSTRUWAĆ *cz. ndk*

1. **‘zajmować się ciesielką, stolarstwem’:** *Cieśla budynki drewniane majstruje* (matK: Dr); *Majstruje stolar, co robi meble* (matK: Kr); (Dr, Fr, Kr). [**majśtruwać** – Dr]
2. **‘robić coś mniej istotnego, np. wykonywać okazjonalnie drobne przedmioty, dokonywać drobnych napraw, ale też: robić coś niepożądanego’:** *Zacyno sie chmurzić. – Trza iś du dómu – godo ujek. Tak my sie naśli przi trocu. Tam jedyn starsy chłop stoł se we wodzie i cosi majstruwoł przi przikopie. A ze na sie mioł stare porcyska z kwioteckami, a od pasa w góre nic, to sie ujek zaś wystrochoł* (SpCzyt 147: Rp).

MAJSTYR *rz. mos, bud.* **‘rzemieślnik trudniący się budową domów drewnianych, robieniem więźby dachowej itp.; cieśla; zob. też: MAJSTER w zn. 1.’:** *Cieśla* || *majstyr* (matK: Fs); (Fs, Kr, ŁW).

MAJŚTRUWAĆ *cz. ndk* **‘zajmować się ciesielką, stolarstwem; zob. też: MAJSTRUWAĆ w zn. 1.’:** *Świynty Józek majśtruwoł* (matK: Dr).

MAJTKI *rz. nmos, str.* **‘dolna część bielizny kobiecej’:** *– Nie nosiyło sie majtek. Nojgorse były biydne baby, kie, kie miały miesioncke na sobie, kie miały okres, bo byle dzie po, po nogak sły, to tak dziecko, dzie... jo takie dziywce była, jo była tako dokucno, tok, tok tak zaziyrała: Mamo, dzieście sie podropała, bo wom krew idzie. Wiys, tak, w tyn sposób jo potrafiyłak godać, niy? No. E dy nie wiym, dziek sie zadropała, no to zaś juz poleciała tam do, do pola i zaś juz po... pobiydziyła, no to tam te, te byndlacki, bo to były takie, wiys, w ubraniu* (CzG); *Jak my dziywcyły, to sie downi telo uśpiywało, uśmiołymy sie. Do kozdego sie obezwało na dródze. A dziś nie umiy nic. Nie zaśpiywo na weselu, ani nigdzie. Idom takie panie drógom, ale ani jedna sie nie obezwie. Wymaluwane. Ozpory pomiyndzy nogami. Dobrze, ze ji tam nie widno, tyn posecek, co ji werznół do zadku. My downi miały majtki długie, guma jesce była. Tam sie nifto nie dostoł. Majtki były na powrózku* (GrJMSp 322–323); (CzG, Dr, Fs, Jw, Kc).

MAJUŚKA *rz. ż, past.* **‘imię nadawane krowie’:** (matK: Kc).

MAJYNIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. MAJIĆ’:** *Dziekany nazywajom świyrk jesce „Majym” od nojładniyjsego miesionca maja. W miesioncu maju na Śpisu obchodzom tyz mojenie dziywcont. Nieftore wsie, jak Łapse Wyźnie, mojom we wilijom 1 maja. Jurgowianie zaś we wilijom Ducha Św. Mojynie dómók, to obowionzuje syćkik, ale mojynie dziywcont to ino zakochanyk i młodyk* (NaSp 48: 5: Jw).

MAJYRON *rz. mż* **‘roślina wieloletnia, zwana popularnie oregano, dorastająca do 80 cm, o drobnych różowych lub fioletowych kwiatach zebranych w kwiatostany oraz jajowatych liściach z drobnymi, prześwitującymi punktami (gruczołami wytwarzającymi intensywnie pachnące olejki eteryczne); roślina lecznicza, w medycynie ludowej wykorzystywana m.in. jako środek dezynfekujący i moczopędny, używana też jako przyprawa kuchenna do mięs, sosów, pizzy; lebiodka pospolita (*Origanum vulgare* L.); zob. też: MAJERON; 📷 Tabl. I’:** *Majyron – drobniućkie listki* (matK: Kr).

MAJYRZ *rz. mnż, daw.* **‘folwark’:** *I jednego razu, co sie woło „na Matlary” i „na syroki plac”, był u majerza (taki przi bydłu, przi dobytku) i był napity wódki (gorzołki po nasemu), tam sobie śpiywoł i zwyrtoł wałaskom (siykiyrkom) ponad głowe, a jedyn pastyrz, a to był urlapnik myśloł sobie, jak przyseł ku niemu z flintom, dzie jo mu tu strzelić bez okno* (MalPS 130: Jw).

MAJZEL *rz. mnż* **‘narzędzie ślusarskie do przecinania żelaza, betonu, wykonane z kawałka grubego pręta, o szerokim, hartowanym**

ostrzu; przecinak; 📷 Tabl. V’: *Majzel ucino* (matK: Fr); (CzG, Fr, Fs, Nd). [**majzyl** – ŁN; **manzyl** – ŁN; **odcinac** – ŁN; **ocinka** – Tr; **przecinac** – Łp; **przecinka** – ŁN; **ucinka** – Fs, Łp, NB, Rp, Tr]

MAJZYL *rz. mnż* **‘narzędzie ślusarskie do przecinania żelaza, betonu, wykonane z kawałka grubego pręta, o szerokim, hartowanym ostrzu; przecinak; zob. też: MAJZEL; 📷 Tabl. V’:** (matK: ŁN).

MAJŹLIK *rz. mnż* **‘mały MAJZEL do precyzyjnych prac’:** (matK: Fs).

MAK *rz. mnż* **‘ogpol. mak; odwar z jego kwiatów stosuje się w stanach zapalnych jamy ustnej i gardła; mak (*Papaver* L.); też: nasiona uzyskiwane z rośliny o tej samej nazwie’:** *Mak, mo główke* (matK: Fs); *Był z Rzepisk taki jedyn, wiycie, robiół tyn stołecek, ale tego maku mioł, bo kieby nie tyn mak, toby go byli ty strzigi sićkie poozruwały potym, bo ón uciekoł, biydok, bo to był z Rzepisk człowiek i uciekoł, ale jak juz dolatuwali, no to tyz zaś ruciół maku w jedne strone, zaś w drugom strone ruciół. No to óni to musieli zbiyrać i pozbiyrać sićkie, no bo pokla nie pozbiyrali, no to za nim ni mieli prawa lecieć. I tak sie biydny jakosi urwoł, co dolecioł du dómu, skocół, łapiół kropić świynconom wodom, krzize po dźwiyrzak robić krydom świynconom, a takimi wecami przecie potym ik otyntokuwali tyk guślorzi* (BubSpT 69–70: Jw); *Mak, tak, w ogóle downiyj wiys nie było takiego problemu, wiync mak normalnie kazdo kobiyta, jak na przikłod miała runkle, cyli buroki pastewne, to bardzo cynsto nawet w tyj runkli wsiywała sobie tam gdzieś tyn mak. I tyn mak po prostu potym jak kwiat opod, no to te główki sie ścinało, susyło i z tego tyn mak sie pozyskiwało. I na przikłod jak kobiyty piekły downiyj chleb, to jak piekły chlyb, to tym makiym po prostu posypywały. Tam wiadomo nie było go w duzyj ilości, ze tam sie makowca z tego nie zrobiyło, ale do takif właśnie... jo głównie pamiyntom, ze mama to na przikłod posypywała chlyb po prostu tym makiym* (MMilMCK: Nd); *Nie wolno sioć dziś maku, jes to zakozane. No a w ogóle dlo wielu kobiet to był sok, ze nie wolno sioć maku, ne bo tym mak wykorzistały w celaf takif gospodarskif, a tu nagle baf, trzeba tyn mak zlikwiduwać* (MMilMCK: Nd); *Ale Franek i na to był przziryftuwany, bo wiedzioł, ze guślorki mogom sie zamiynić, na co fcom, to na ptoki, to na suki, to zaś na świnie i jak jem ino potrzeba. Franek wzion se ze sobom do worecka i jak uciekoł du dómu, to suł po dródze mak, a carownice – ptoki zbiyrały i byłyby go na fafryngi potargały, ale ón ostatek maku wsypoł do studni i uciók do chałupy* (BalNS 38: Fr); *Maku to jo miała zawse duzo, a potym juz zabroniyli, bo to nie wolno tego maku było sioć, no to, to jo wiadro takie dziesiynć, dwanościelitrowe miała maku, cof nasioła. No buroki, marchew, pietruske, kapusty te malutkie takie i kapuste, i neji, neji pietruske, neji pory.* [– *Nie kupuwało sie nic takie?*] – *Nic sie nie kupuwało. I te kalafiory, i sićko mioł człowiek swoje, bo urosło na ogrodzie* (RnS 203: NdZ); (ogsp.).

zob. fraz.:
ŁAZANKI Z MAKIYM
MAK OGRODOWY
MAK POLNY

MAKARON *rz. mnż, kuch., now.* **‘ogpol. makaron (kupowany lub robiony w domu)’:** *Rzezanka ‖ makaron* (matK: Kc); *Gniecie sie ciasto na makarony* (matK: Kr); *Makaron z cukrym* (matK: CzG); *A jakef mioł bez tydziyń chwile casu, to se nagniót ciasta na makaron, rzezanka sie u nos woło, ususył, jak mnie doganiało, ruciył do wody, uwarzył i juz było dzieciom gotowe* (GrJMSp 283); (CzG, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁW).

MAKAT **‘rodzaj makaty malowanej ręcznie na szarym płótnie’:** *Makat duzy* (matK: Łp); (Łp, Rp).

MAKATA *rz. ż* **‘ozdobna, wyszywana tkanina na ścianie, najczęściej z napisem; zob. też: MAKATKA; 📷 Tabl. II’:** *Makata na ścianaf* (matK: Fs); *Wysywać makaty, haftuwać* (matK: Fs); *No jo na przikłod, to jo do sopy mało chodziyła, bo mój chłop nie robiył, no to gazduwoł. Jo miała cepelije, jo robiyła cepelije. A w Jurgowie, kiek mało była, no dy młodo, no to tyz ociec, bo my tyz zarobiały, bo tyz my chodniki robiyły i makaty, i skórzoki, i byleco sie robiyło, to ociec tyz w sopie robiył, do, stanół rano, podojół, w piecu se zapolół* (Jw); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kr).

MAKATKA *rz. ż* **‘ozdobna, wyszywana tkanina na ścianie, najczęściej z napisem; 📷 Tabl. II’:** *Odjonć ze ściany makatke* (matK: Kc); (Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Tr). [**makata** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kr]

MAK OGRODOWY **‘mak lekarski, mak uprawny (*Papaver somniferum* L.)’:** (RadwSłR 46: CzG).

MAKOWIEC *rz. mnż, kuch.* **‘placek z makiem’:** *Posypuwało sie tyz, jak sie wybiyrało, surgło sie maku – chlyb z makiym, a ciasto to: rogi, makowiec* (matK: Kc); (Kc, ŁW). [**makownik** – Fs, Jw, Kc, Kr]

MAKOWNIK *rz. mnż, kuch.* **‘placek z makiem; zob. też: MAKOWIEC’:** (Fs, Jw, Kc, Kr).

MAK POLNY ‘mak rozpowszechniony jako chwast w uprawach i na łąkach; mak polny (*Papaver rhoeas* L.); 📷 Tabl. I’: (matK: Rp, Tr).

MAKS *rz. mż, bud.* **‘lekki, ceramiczny pustak z licznymi wąskimi szczelinami, używany do murowania ścian w domach jednorodzinnych; 📷 Tabl. V’:** *A dómy teroz sie buduje z cegły, maksów, pustoków na dwa piyntra* (SpCzyt 80: ŁW); (ŁN, ŁW, Nd).

MAKUCH *rz. mż, daw.* **‘sprasowane resztki z siemienia lnianego, z którego w olejarni wyciśnięto olej; wykorzystywane jako pasza dla bydła; 📷 Tabl. V’:** *Makuf prze bydło* (matK: Kr); *Makuf z siemiynia, kie wyciskoł olyj* (matK: Nd); *Makuf dawało sie gawiedzi* (matK: Tr); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

MAKUCHOWY *przym.* **‘marny, lichy’:** *Makuchowe – jak słabe, brzidźkie* (matK: Kc).

MAKULATURA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Zganiomy makulature* [na wycieczkę] (matK: Rp).

MALAKSER *rz. mnż, kuch., now.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** (Nd).

MALARIA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *I dostoł sie na wyspe Sardinia, tam te dziewiynć miesiyncy u baora pracuwoł, a mioł kolege frontowego Wyngra, ktorego se ociec barz folył, ze ón mu zycie uratuwoł, jak zachorzoł z wyciyncynio na chorobe, ktoro sie nazywała malaria* (Iwan 4: Nd).

MALARKA *rz. ż* **‘malowanie domów’:** *Ruśtowanie nom niepotrzebne, jak ón chodzi po malarce* (matK: Dr).

MALARYJO BIERE {*kogosi*} **‘ktoś zaczyna się denerwować, kogoś biorą złości’:** *Malaryjo mnie biere, kie musym te motyle przisywać* (matK: Kr); (SSWG 31); (CzG, Kr).

MALCOWO POLYWKA *kuch.* **‘rodzaj prostej zupy, której głównym składnikiem jest BRYNDZA smażona na MAŚLE na kolor brązowy, następnie tę bazę zalewano gorącą wodą, dodawano śmietanę i okraszano zasmażką; zupę tę jedzono z ziemniakami’:** (pmKop 92: Jw).

MALE*

zob. fraz.:

KURDA MALE

MALEĆ *cz. ndk* **‘stawać się małym’:** *Skurcyło sie, kie zmalało, male tak* (matK: Fr).

MALIĆKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo mały’:** *Jo mom dziywce malićkie* (matK: Dr).

MALINA I *rz. ż* **‘czerwony, smaczny owoc MALINIOKA’:** *W Hombargu kiedyś, bo dziś tam juz ni ma malin, ale kiedyś w Hombargu – cały Hombarg był porośniynty malinami. I my jako dzieci, jak sie zaceły w ogóle zbiory malin, to my od rana do wiecora zbiyrali te maliny. I ocywiście cynść sie sprzedawało, bo był skup w Niedzicy, ale kazdo kobiyta po prostu, to była podstawa, robiynie soków. Taki kiedyś to był tyn sposób moze bardziyj naturalny, ze po prostu te maliny brało sie do, óne sie tam kisiyły, brało sie do takiyj bawełnianyj smatki i wyciskało sie, dawało sie cukier i potym sie gotuwało. To właśnie maliny były bardzo wazne* (pmMąka: Nd); *Na grziby chodziymy. Prowdziwki, podpiynki, rydze, maśloki, maliny, borówki. Grziby takie zółte, pomarańcowe, takie, w kupie rosnom, takie duze, wysokie, takie pozółtawe, kawowe takie, rydze som fioletowo takie, ón mo takom copke tak i korzyń mo, a prowdziwek mo takom ładnom bumbolke* (BubSpT 97: Kr); *– A jak była tako, jak óna godo, ze na maliny, na borówki, jak tam miała cas cy toto bardziyj tak dzieci moze potym juz. – No dy moja babka to jesce chodziyła dziesi za tymi borówkami, dziesi spały w lesie* (CzG); (ogsp.).

MALINA II *rz. ż, past.* **‘imię nadawane zwykle krowie maści czerwonej’:** *Malina wrócis sie! Gdzie cie fras niesie* (matK: Fs); *Na przodku sła Winośka, nojstarso. Na ostatku zaś powolno Jagoda, a Malina z Krasulom i młodom jałówkom miyndzy niymi* (SpCzyt 58: Nd); (CzG, Fs, Kc, Kr, ŁN, Nd) [**Jagoda** – ŁN, Nd].

MALINIOK *rz. mnż* **‘krzewy malin’:** *W Hombargu wyciyni wsićkie malinioki i ni ma dzie teroz chodzić na maliny* (CoWś 211: Nd); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

MALINOWY *przym.* **‘zrobiony z malin’:** *Sok malinowy to była tako siyła tego, ze wierzono, ze ón zawse po prostu musi pomóc* (pmMąka: Nd); (ogsp.).

MALKA*

zob. fraz.:

KALKA MALKA

MALORKA *rz. ż* **‘kobieta MALORZ’:** (GrJMSp 173).

MALORZ I *rz. mos* **‘rzemieślnik zajmujący się malowaniem mieszkań’:** *Kiebyf jo sie z malorzami znała, to byf jo sie wymaluwać dała. Hej, malorz, malorz, maluj na cyrwono, zeby mi sie licko rumiyniyło* (CoWś 222); (GrJMSp 173).

MALORZ II *rz. mż, muz.* **‘taniec weselny dokładnie opisany w cytacie’:** Jak wesele to wesele. Rozbawieni tanecznicy choć zmęczeni, zamawiają u muzykantów następny taniec, chodzony, zwany *malorz*. Mocno rozlega się śpiew: *Zeby jo sie z malorzami znała, / Toby jo sie wymaluwać*

dała, / Hej, malorz, malorz, maluj na cyrwono, / Zeby mi sie licko rumieniyło. Kto ma ochotę, staje do tańca. Pary formują duży krąg, ustawiając się na jego linii. Tancerz z tancerką są zwróceni do siebie. Idą zwyczajnym krokiem, w takt muzyki, chłopcy w kierunku przeciwnym niż dziewczęta. Tancerz podaje prawą rękę swojej partnerce, by następnie mijając ją, podać lewą nadchodzącej z przeciwnej strony dziewczynie (w czasie jednego taktu – dwa kroki, podanie prawej i lewej ręki). Na koniec pierwszego członu melodii wszyscy zmieniają kierunek ruchu i idą po kole w odwrotną stronę, aż do zakończenia drugiego członu. W dalszym ciągu tańca zmienia się układ par (muzykanci grają melodię od początku). Tanecznicy krążą po kole w lewo, jedna para za drugą, trzymając się za ręce uniesione do góry. Na zakończenie fraz (sześć razy) tancerki, które idą po zewnętrznej stronie posuwającego się koła, wykonują jeden obrót w miejscu z równoczesnym puszczeniem ręki partnera. I podają ją na koniec obrotu już następnemu tancerzowi. Tak przechodzą od tancerza do tancerza, aż muzyka zakończy granie (PlucWS 128–129: ŁN).

MALOWIDŁO *rz. n* **‘coś namalowanego na trwałym podłożu, np. postać, pejzaż’:** *W tym podziwie przeseł do kaplicy Matki Boski Bolesny. Tu ni móg oderwać oców od ściany z malowidłami ze sesnostego wieku. Uwidzioł if piyrsy roz. Bracio pisali mu o tym cudnym odkryciu i odnowiyniu, ale ciynzko opisać słowami te piykności* (KonkLit 2024: 155: Nd).

MALÓWKA *rz. ż* **‘odcisk, bąbel na dłoni lub na stopie, wypełniony płynem surowiczym; zob. też: MODZEL’:** *Malówka – ogniot na nodze – tako bula* (matK: Dr); *Cały dziyń zef grabiyła, ze mi sie jaze malówki zrobiyły na rynkaf* (CoWś 231: NB); (Dr, NB, Tr).

MALTA *rz. ż, bud.* **‘zaprawa murarska; dawniej: rozmieszana z wodą sama glina lub glina z dużą domieszką piasku i wapna; ostatni rodzaj malty zaczęto stosować od początku XX w.’:** *Wak || malta – piosek i wopno* (matK: Fs); *Wak* [częstsze] || *malta* [rzadsze] (matK: Kr); *Fryza, fryze, jak wakuje, to robi malte i fryzuje* (matK: Nd); *W tyj kaście miyso sie malte takim długim cioskiym* (matK: Fr); *Pomiyndzy drzewa wsyndy był mef, z pola był fakuwany, to znacy sie orobiony maltom.* [– Nie z pola, ze środka?] – *Ze środka tyz, ale z pola był obrobiony maltom, takom wopiynnom i maluwany na biyławo* (Kc); *Tyz mie to kusiyło, zeby to opisać, bo to ginie, ta terminologia ciesielsko i mularsko tyz, bo nazywajom kasta, no nie ta na malte, malta jako zaprawa, wyciong to cyga* (CzG); (ogsp.).

MALUCH *rz. mż* **‘potocznie o samochodzie osobowym marki Fiat 126p’:** *Takiymu drongosiowi nie jes wygodnie w maluchu. Ledwo mu sie nogi miyscom. Taki drongoś długi to se tam poradzi bez grabiny* (GrJMSp 246).

MALUĆKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo mały, maleńki’:** *Malućki chłopiec* (matK: Jw); *Dasek malućki* (matK: Dr); *Dyscyk malućki* (matK: Fs); *Godzinka malućko* (matK: Fs); *Na garbie, gdzie malućko woda* (matK: Kr); *Taki jak krasnoludek malućki* (matK: Dr); *Katrynka – takie rózycki malućkie biołe* (matK: Kc); *Snopecki malućkie* (matK: ŁN); *Kazdy rogi mioł. Jak stary to mioł wiynkse, jak mały to mioł malućkie, ale kazdy mioł* (matK: Łp); *Gynsi mulućkie ciurcom albo woda ciurcy* (matK: Kc); *Malućkie ryncucki, ale co óny zrobiyły roboty!* (matK: Rp); *– Kied jo była malućko – zacyni po fili – takif piyknyf popecek nie było. – Jak to nie było? – opytałaf sie od razu. – To cym sie dziywcynta bawiyły?* (SpCzyt 13: Nd); *No, jak chodzi o małe dzieci, to małe dzieci, to takie były rozmajite zwyki, ze małym dzieciom bylecego nie wolno było. Bo małe dzieci na, jak lezały w kołysce, jesce były het malućkie, no to starzi ludzie godali, matki pilnuwały, zeby sie małe dziecko nie przeziyrało w przeziyrodku. Ale nie wiym, cy tymu, zeby sie przestrasyło, cy tymu, zeby moze fto na niego jakie uroki rzuciył abo co* (Fr); *Zyła se roz w Rzepiskak Marysia Hyźno. Chodziyła do piersyj klasy. Malućko była jak ta podłaźnicka przi dachu, co jom tata wysykuwoł na Świynta* (SpCzyt 15: Rp); *Nojsompiyrw, to ci wyseł – tako plewa – malućki Śpisocek. Poozprawioł gdziesik cosik o zimie, o soneckaf, jako to sie spuscoł hyń ze Zdzoru* (GazPod 1930, nr 5: 6: Fr); (ogsp.). [**maluśki** – Kc, ŁN; **malutki** – ogsp.; **malyńki** – Fr, Fs]

zob. fraz.:
OD MALUĆKA
OD MALUĆKIEGO
OD SAMEGO MALUĆKA
Z MALUĆKA
ZA MALUĆKA

MALUĆKO *przysł.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo mało, niewiele’:** *Malućko || troche || kapecke || trosecke || odróbecke || odróbke* (matK: ŁW); *Co toś se tak malućko nacyniyła tyf gruli haw?* (pmJerd: Fr); *Nojgorzi było w zimie.*

Płókałaf w ducoli, rynki piekły od zimna. Trza było tyz uwazuwać, zeby cegosi nie utopić. Roz mi sie przitrafiyło, zef utopiyła uciyrok. Nie dostałaf za to bez dwa tyźnie ani grosia, choć i tak malućko płaciyli (SpCzyt 82: Nd); *Krzon jest ostry i dodaje sie go malućko, coby nie piók. Jo krzon zawse dajym do świynconego, bo i świyncym we Wielkanoc. Mo bioły korzyń i tyn korzyń trza obrać, a potym dopiyro jeś mozno, jak sie go umyje* (pmMiś: CzG); (CzG, Fr, Fs, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**maluśko** – ŁN; **malutko** – CzG, Dr]

MALUNEK *rz. mnż* **'malowany obraz, malowidło':** *Bogate malunki na wysokif, wonskif oknaf przepuściyły trosecke słónka, wsićko zajaśniało w środku. Boze mój – wyseptoł Walek – tu tak piyknie, cujym sie jakbyf był w niebie* (KonkLit 2024: 155: Nd).

MALUŚKI *przym.* **'z emocjonalnym nacechowaniem: bardzo mały, maleńki; zob. też: MALUĆKI':** *Maluśki pryncicek* (matK: ŁN); *No, no, ale jo, jo, cepeł* [*sic*!] *tele uzywoł, bo u nos sie sioło zyto, troske zyta, jedyn maluśki zogónik zyta sie sioło, co było to zyto późniyj na powrósła było, z tego sie robiyło powrósła, co sie wionzało do tyf powróseł zboze w polu, snopy. Snopy, snopy takie juz nie takie małe, ale snop taki, co...* (Kc); (Kc, ŁN).

MALUŚKO *przysł.* **'z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo mało, niewiele; zob. też: MALUĆKO':** *Ciut, ciut – maluśko* (matK: ŁN).

MALUTKI *przym.* **'z emocjonalnym nacechowaniem: bardzo mały, maleńki; zob. też: MALUĆKI':** *Dziywcontko malutkie mo* (matK: Dr); *Baki malutkie i do śnajdyzy sie kładzie* (matK: Fr); (ogsp.).
zob. fraz.:
MALUTKI PALEC
OD MALUTKA
OD MALUTKIEGO

MALUTKI PALEC **'najmniejszy palec u ręki lub nogi; zob. też: MAŁY PALEC':** (matK: Rp).

MALUTKO *przysł.* **'z emocjonalnym nacechowaniem: bardzo mało, niewiele; zob. też: MALUĆKO':** *O, w lecie, to sie zaś okrutnie klago, wiycie, w lecie, bo goronce, no to sie klago mlyko, straśnie sie klago, a w zimie sie lepiyj robi, ale w zimie go mało jes, wiycie, okrutnie malutko, a jak krowy wysoko cielne, no to juz óna ni mo, tam liter, półtora, zeby do dwók miała codziynnie to duzo* (BubSpT 13: CzG); (CzG, Dr).

MALUWAĆ *cz. ndk*

1. **'przedstawiać coś w formie obrazu; też: robić rysunki kolorowymi kredkami':** *Kozali mi maluwać kónia* (matK: Fr).
2. **'pokrywać powierzchnię czegoś malowidłami, obrazami, wzorami':** *Maluje jojka na Wielkanoc* (matK: Kc); *Kufer maluwany* (matK: Kr); (ogsp.).
zob. fraz.:
ŁADNY JAK MALUWANY
MALUWANE JOJKO
MALUWANO LALA
SKRZINIA MALUWANO

MALUWANE JOJKO **'pisanka':** (matK: Fr, Rp).

MALUWANO LALA **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o przesadnie wymalowanej, wystrojonej dziewczynie':** (GrJMSp 257).

MALWA *rz. ż* **'ogpol. malwa (*Alcea* L.); 📷 Tabl. I':** (matK: Jw).

MALYŃKI *przym.* **'z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo mały, maleńki; zob. też: MALUĆKI':** *Króliki – takie cołkiym malyńkie ptosecki* (matK: Fs); *Musi róś, malyńko* (matK: Fr); (Fr, Fs).

MAŁAWY *przym.* **'nieco za mały':** *Spuściyłef głowe i tak patrzym na moje boganciska. Nie doś, ze na mnie za duze, to jesce siuster podbiył if takom hrubom tałpom, ze nogi przesiylym. Kabotek zaś maławy i połotany. Bodej ta bodej z takom wyprawom pastyrza* (SpCzyt 57: Nd).

MAŁE PIWO **'coś mało istotnego; błahostka':** *– A jakieś przesondy ze ślubym zwionzane? – Ze ślubym? Trza sie było mieć na bacności, bo jak wyleciały obroncki w kościele, cy, dejmy na to, spadła obroncka z palca młodyj pani, bo młodego pana to tam małe piwo, to wrózyło na bardzo, bardzo nieudane małzyństwo. Takie, ni miało to synsu wcale* (Fr).

MAŁE SŁOWO **'głupstwo, rzecz błaha':** *Bitnik, co sie od małego słowa rod bije* (matK: Tr).

MAŁO I *przysł.*

1. **'w znaczeniu ogólnopolskim; niewiele':** *Lepi mieć mało* (matK: Dr); *Panosy sie, kie mo mało, a duzym gazdom sie robi* (matK: Fr); *Kamiyń po kamiyniu hurko, kie mało zarna* (matK: Fs); *Płynie, ale mało wody* (matK: Jw); *Domolny – wse mu mało* (matK: Kc); *Krziwdzi se, jak mu mało dali* (matK: Kr); (ogsp.).
2. **'rzadko, sporadycznie':** *Blachom bardzo mało kryli* (matK: ŁN); *U nos to sie mało trefiyło* (matK: Łp); *Lnica we lnie, mało we zbozie* (matK: Fr); *Kiedy przed wojnom i zaroz po wojnie ne to był jedyn sklep w Niedzicy. Mało sie sło do niego, a teroz jes seść i idom ludzie* (GrJMSp 308); (Fr, ŁN, Łp, Nd).

MAŁO II *mod.* **'za pomocą tego wyrażenia mówiący w sposób emocjonalny podkreśla, że niewiele brakowało, by stało się to, o czym mowa w zdaniu; o mało co, nieomal':** *Chodziyło,*

dzie to fciało, mało sie nie straciyło (matK: Łp); *Przisło co, no mało, ze my sie nie pobiyli. Ale potym, a, kie ci było tak, to nief ci było tak, no to, ale ty mie popamiyntos. Telo mi powiedzioł – ty mie popamiyntos* (Łp).

zob. fraz.:
MAŁO CO
MAŁO FTO
MAŁO FTORY
MAŁO KIEDY
MAŁO KTO
MAŁO TELO
MAŁO WIELO
MAŁO Z TYM

MAŁOCHA *rz. ż, past.* **'imię nadawane zwykle małej krowie':** (matK: CzG, Rp).

MAŁOCIEPŁY *przym.* **'o człowieku umierającym':** *Małociepły, na umarciu* (matK: Tr).

MAŁO CO 'wskazuje na niewielką ilość, liczbę czegoś, mniejszą niż można by oczekiwać': *Choćkiedy mo piynć litrów, choćkie, bo zalezy jako krowa. I choćkiedy dziesiynć litrów. A choćkiedy mo mniyj, mało co – i dwa litry, i liter, i zalezy jako, jak sie jom doji!* (pmJerd: Fr); *Jo ta moje dzieci plekała kozdego ponad rok, a óna mało co plekała. Tymu dzieciontku nie było chyba ani miesionca, kie óna go juz przestała plekać* (GrJMSp 206); *– A liter, coz dziś liter, nie doleje ci sklepnik i nie dołozy miary, to ta i mało co sie zmieści. A drzewi, kieś se wypiół liter palenki abo okowitki, toś był i dwa dni pijany* (BalNS 64: Fr); *Śmiertka barz ładnie ubrano, głowicke mo okronglutkom, ale biołom, odzionko mo tyz piykne, ale telo mo na sobie wselijakik snurkók, ze mało co widno ze spodu odzionka* (NaSp 33–34: 12: Jw); (CzG, Fr, Jw).

MAŁO FTO *zaim. rzeczowny* **'wskazuje na niewielką liczbę osób, mniejszą niż można by oczekiwać':** *No to my byli z tym pułkiym, kieloz? Moze osiymnoście razy, co nas seśdzisionty siódmy, a Ruski to juz nie pamiyntom ftory był, to juz po mianie wołali Rusi nasyf, a nasi Ruskif. To juz znali. A jak my prziśli na Lasków, to ci Rusi to juz mało fto strzyloł, nie dali strzylać: do góry pucoj, nie do cłowieka* (BubSpT 103: ŁN). [**mało kto** – ŁN]

MAŁO FTORY *zaim. przymiotny* **'wskazuje na niewielką ilość, liczbę osób, rzeczy, zdarzeń itp., mniejszą niż można by oczekiwać; niemal żaden':** *Ni ma chyba reguły, bo som i baby dobrzi kierowcy. Dziś mało ftoro juz nie jeździ, no, niy?* (GrJMSp 139); *Jo juz tego nie nosiyła, moja kadencyja. Ale tak jesce dwa roki przedy mnom. Zośka, to óna jesce z tym kółkiym chodziyła, to nie były postrzidzone baby, ale sićko miały włosy. M: – Teroz mało juz, ale jesce o jesce doś godnie jes babów z tymi kółkami. H: – Takie dziesi jesce seśdziesiontrocnie to jesce majom kółka. A młodse som postrzidzone, mało ftoro mo długie włosy, w ogóle widzym, ze sićko tak na krótko postrzidzone, trwałe majom. Nie wiym, co to za moda tu jes* (GrJMSp 301); *No, wiycie, dziś baba mało ftoro z motykom wyjdzie w pole ku grulom, to ta chłop zrobi syćko, siekoc ruci, bróny biere, posieko, pobronuje, przed tym jakef powiedzioł, w jesiyni spokładomy, no juz dzisiok zaś nastały te kultywatory, jak if nazywajom, to sie stardze ziym, wyrobi tak, ze to wiyncyj masinom sie robi* (BubSpT 113: ŁW); (ŁW).

MAŁO IZBA *bud.* **'mała, boczna izba, wykorzystywana jako sypialnia; alkierz':** *Mało izba || drugo izba* (matK: Tr); (Fr, Tr).

MAŁOJODKA *rz. ż* **'o dziewczynce niechcącej jeść':** (matK: ŁN).

MAŁO KIEDY *zaim. przysłowny* **'wskazuje na to, że dana czynność, zdarzenie, sytuacja występuje rzadko, rzadziej niż można by oczekiwać':** *Mało kiedy, zeby nie pospoł* (matK: Jw).

MAŁO KTO *zaim. rzeczowny* **'wskazuje na niewielką liczbę osób, mniejszą niż można by oczekiwać; zob. też: MAŁO FTO':** *Owce momy i hodowle prowadzimy, kazdy owce mo, mało kto, zeby ktoś ni mioł, no tam zalezy od gospodarstwa, dziesiynć, piytnoście śtuk i, zalezy jakom mo gospodarke, i dwadzieścia śtuk chowajom, po dwadzieścia* (BubSpT 106: ŁN).

MAŁO MSO 'krótka, nieśpiewana msza, msza poranna': *Mało mso, rano* (matK: Fs); (Fs, Kc, Nd).

MAŁOSKA *rz. ż, past.* **'zdr. od rz. MAŁOCHA':** *Brzezula, Kwiatula, Cisula, Małoska, Jagoda, takie nazwy, takie miały nazwy. Hecia k sobie* (RnS 88: Fr).

MAŁOŚĆ *rz. ż*

zob. fraz.:
OD MAŁOŚCI
OD SAMEJ MAŁOŚCI

MAŁO TELO *przysł.* **'często; zob. też: MAŁO WIELO':** *– Mrejom ludzie. – Mało telo idzie i młodzi, i starzi, selijacy* (matK: Rp).

MAŁO WIELO *przysł.* **'często':** *Mało wielo go bolom te zymby, bolom i bolom* (matK: Rp); *Cy krowa, cy świnia, to mu mało wielo zdechło, nie trzimała sie gowiydź; kie do gowiydzi idzie, to tak sie dofutko* (matK: Łp); *Majster zaś sie okrutnie złościół, mało wielo pociyngłym uspokojoł, ale ta i do kieluska barz cynsto zaziyroł, to ta mioł nos taki jak*

korpiyl, a cyrwoniućki jak grzebiyń na wiesne u kohuta, a i bausy, i bokombrody mioł siwiutyńkie, akurat iściutyńkie takie, jak nieboscyk cysorz rakuski Ferenc Jóźko piyrsy i taki akurat był, jako tyn niecysty (GazPod 1930, nr 5: 6: Fr); *I to takie ty powodzie były. Mało wielo mosty zabiere* (BubSpT 64: Jw); (Fr, Jw, Łp, Rp). [**mało telo** – Rp]

MAŁO Z TYM 'wyrażenie, którym mówiący podkreśla, że to, o czym jest mowa, jest mało istotne': – *Jo sie juz rozpletła. – Mało z tym, żeś sie rozpletła* (matK: Dr); *Óno, co radzi* [o radiu]*, to mało z tym, mało sie mu co zjiści* (matK: Rp); (Dr, Rp).

MAŁPA *rz. ż*

1. **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Małpa* || *opica* (matK: Dr); (ogsp.). [**opica** – Dr, Fr, Nd, Tr]
2. **'z potępieniem o dziewczynie ubranej wyzywająco, przesadnie wystrojonej, prowokującej mężczyzn':** *Ty małpo staro* (matK: Fs); (GrJMSp 257); (Fr, Fs). [**opica**]
   zob. fraz.:
   ROBIĆ ZE SOBIE MAŁPE

MAŁPIORZ *rz. mos* **'wyraz używany w funkcji wyzwiska':** *Ty małpiorzu!* (matK: Tr).

MAŁY *przym.*

1. **'odznaczający się niewielkimi rozmiarami pod względem objętości, wysokości, głębokości, szerokości, powierzchni':** *Kosycuś mały* (matK: Fr); *Małe lyterki* (matK: Fs); *Sonki takie małe, słóme wozić* (matK: Kc); *Dziyzecka mało* (matK: Kc); *Mało góra* (matK: Fr); *Gynśle abo basy, małe gynśle* (matK: CzG); *Na małyf krosiynkaf sie robiyło* (matK: Fr); (ogsp.).
2. **'o człowieku, zwierzęciu: młody, niedorosły':** *Jo chłopiec mały był* (matK: Fs); *Gałgon – to małe dziecko wołomy* (matK: Fs); *Dwa małe dzieci* (matK: CzG); *Mało i staro dziko świnia, małe dzikie świnie* (matK: CzG); *I roz przyseł do nos Jurko z Osturni. Pytoł matki, zeby mnie dała za gynsiorza. Matka z pocontku nie fciała, ale przystała na to. Nie było jednacki wielgiyj, bok był jesce mały, ale gazda pedzioł, ze dostanym kosule i gatki. Wsadziół mnie do torby, zaruciół na plecy i takjek sie zabroł na służbe. Matka mnie odprowadzieła z płacym jaz na Uboc* (KowPluc 46: Jw); (CzG, Fs, Jw).
3. **'o wodzie: płytka':** *Kie idzie mało woda* (matK: Jw); *Cicho woda, jak jes mało woda* (matK: Kc); *Rzyka abo struga, kie mniyjso* (matK: Nd); (Jw, Kc, Nd).
   zob. fraz.:
   MAŁE SŁOWO
   MAŁO IZBA
   MAŁO MSO
   MAŁY DZIYŃ
   MAŁY OPASEK
   MAŁY PALEC
   MAŁY WÓZ
   MAŁY WÓZEK
   O MAŁY WŁOS
   OD MAŁA
   OD MAŁEGO
   OD MAŁEGO CHŁOPCA
   OD MAŁEGO SŁOWA
   OD SAMEGO MAŁA
   Z MAŁA
   ZA MAŁA

MAŁY DZIYŃ 'jesienny, a zwłaszcza zimowy dzień, w którym okres od świtu do zmierzchu jest krótki': *Krowy trzeba iś odbywać, mały dziyń teroz* (matK: Kc).

MAŁY OPASEK *str.* **'pasek skórzany o szerokości ok. 10 cm, zapinany na trzy sprzączki, zakładany na nogawkę sukiennych PORTEK, zdobiony CYNTKAMI ułożonymi z KROKIEWKĘ lub ŚTAŃCOWANY wzorkami, zastępujący RZEMIYNIE przy zakładaniu KIERPCÓW':** *Te downe kiyrpce to były mocuwane na uwrazkak, a rzemycki sie okryncało dookoła nogi, fto fcioł, to potym zamias rzemyckók opinoł noge poseckiym, na ftorym były cyntki ułozone w krokiewke, leluje i zapinało sie go wtedy na sprzoncki, tak jak w oposku* (pmKosz: CzG); *Na portkak troske wyzyj kostki zapinało sie posecek, cynsto godali na niego mały oposek. To było wygodne rozwionzanie, bo nie trza było zajmuwać sie wionzaniym rzemiyni i to jesce, zeby cyntki sie zgodzały. Chłopy wionzały rzemycek abo pod portkami, abo na portkak, a posecek to sie ino na portkak opasywało, zeby go było widno, a wtedy kiyrpce to były na małym rzemycosku sprzonckom spinane* (pmKosz: CzG). [**posecek** – CzG]

MAŁY PALEC 'najmniejszy palec u ręki lub nogi': *Serdecny palec, mały palec* (matK: Fr); *Rynka: ramie, łokieć, rynka na dłóń, palce, kciuk godeli, mały palec i kciuk* (CzG); (CzG, Fr, Jw, ŁN, ŁW, Nd). [**malutki palec** – Rp]

MAŁY WÓZ 'gwiazdozbiór Małej Niedźwiedzicy': (matK: CzG, Jw, Kc, Nd, Rp, Tr). [**Mały Wózek** – ŁW]

MAŁY WÓZEK 'gwiazdozbiór Małej Niedźwiedzicy; zob. też: MAŁY WÓZ': (matK: ŁW).

MAŁZYNKA *rz. ż, rzad.* **'żona, małżonka':** *Tak ón jom mioł tyn król za swojom małzynke. Tak óna została hrubo (w cionzy)* (MalPS 132: Jw). [**manzelka** – Nd]

MAŁZYŃSTWO *rz. n*

1. **‘dwoje ludzi (mąż i żona) połączeni węzłem małżeńskim’:** *Przedwcoraj takie małzyństwo przisło, jak zacyni mi wonchać tyn miód, odkryncać te nakryntki, te kombinacje, a nie fałsuwany, a taki... Mnie to juz denerwuje, no bo, bo, znacy, jo tyz sie nie dziwiem, teroz sie tak zastanowiom. Jedynie, jedynie moze być tak, ze na przikłod ktoś ni mo miodu, a dokormio syropym, niy? No to mogom ktoreś pscoły gdzieś tam lecieć i, i tyn miód wyrabuwać, niy. No, ale to jo nie jestym w stanie tego sprowdzić, niy?* (Kc).
2. **‘związek sakramentalny dwojga ludzi’:** *Noji my sie wyjontkowo zyniyli w maju. A w maju to wesele wtedy nie było, bo godali, ze to jes, ze to bedzie niescyńśliwe małzyństwo, jak sie w maju zyniom. Ale my mieli ksiyndza takiego bardzo gorliwego i ón powiedzioł tak, ze przeciez to jes nojpiykniyjsy miesionc poświyncony Maryji* (Kc).

  ⊛ *– A jakieś przesondy ze ślubym zwionzane? – Ze ślubym? Trza sie było mieć na bacności, bo jak wyleciały obroncki w kościele, cy, dejmy na to, spadła obroncka z palca młodyj pani, bo młodego pana to tam małe piwo, to wrózyło na bardzo, bardzo nieudane małzyństwo. Takie, nie miało to synsu wcale* (Fr).

  zob. fraz.:
  AKT MAŁZYŃSTWA

MAMA *rz. ż* **‘serdecznie o matce’:** *Nie płac, bo ci mama kupi bułke* (matK: Dr); *Matka || mama || mamuśka* (matK: Fs); *Mamo sie bojym gonsiora* (matK: Kc); (ogsp.).

zob. fraz.:
KOCIO MAMA

MAMICKA *rz. ż, folk.* **‘pieszczotliwie o matce; zob. też: MAMUŚKA’:**

♫ *Wesele, wesele,*
Małe weselicko.
Oj! Cemuś nie robiyła
Wiynksego, mamicko?
(pmZiemb: Jw).

MAMIĆ *cz. ndk* **‘o duchach, STRACHACH: opanowywać zmysły człowieka i powodować, że człowiek traci rozumny kontakt z rzeczywistością i porusza się (idzie, jedzie) bez świadomości celu i drogi; według wierzeń przypadki takie najczęściej mają miejsce w pobliżu wody’:** *Mojego stryka tak mamiyło, jak wracoł skondsi* (matK: Dr). [**mamunić** – Fr, Kr, ŁW, Nd, Tr]

MAMIN *przym.* **‘z emocjonalnym nacechowaniem: należący do mamy, mający związek z mamą’:** *Maminy siostry* (matK: Jw); *– A taki nieduzy kielisek z grubego skła? – To był ştomperlik, my tu wołali (e, mome dziesi jesce, wyruciyłeś ştamperliki?) Na mamine wesele to my, jef kupiył* (MMilMCK: Nd); (Jw, Nd).

MAMINCYCEK *rz. mos* **‘ironicznie o kimś niesamodzielnym, trzymającym się matki i jej posłusznym’:** (KorpSp: Rp).

MAMINKA *rz. mos* **‘człowiek bardzo mały’:** *Telo mioł sieły tyn chłopok, choć był maminka, ale był okrutnie mocny* (BalNS 167: Fr).

MAMLAĆ *cz. ndk* **‘mówić pod nosem’:** (CoWś 231).

MAMLAS *rz. mos* **‘lekceważąco o niedorosłym chłopcu’:** *E, to jesce mamlas* (matK: Łp).

MAMONA *rz. ż*

1. **‘zły duch prowadzący ludzi na manowce, sprawiający, że człowiek gubi drogę; zob. też: MAMUNA’:** *Powiecerzoł, siadoł na kónia i wio! Puściół na łonke, pospinoł i watre sie nakładło, polygali, noji przi watrze, zeby nie zaspać opowiadali. Przi watrze było wesoło, tam sie zodyn nie boł. Godali o rozmajityf strachaf i mamonaf* (BubSpT 114: ŁW).
2. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o starej kobiecie’:** *Mamona, prowdziwo mamona* (matK: ŁN).

MAMONIĆ *cz. ndk* **‘zwodzić, otumaniać’:** *Mamonić, kieby źle pokozoł* (matK: Tr).

MAMRAĆ *cz. ndk*

1. **‘mówić niewyraźnie, tłumiąc głos (zwykle w złości); mamrotać, bąkać pod nosem’:** *Mamrze tak som do siebie* (matK: Tr); *Mamro tak jak nasa babka zmiyrziało* (matK: Nd); (Fr, Nd, Tr).
2. **‘z dezaprobatą: narzekać po cichu, wyrażać pretensje, okazywać niezadowolenie; gderać, zrzędzić’:** *Mamrali tak okrutnie!* (matK: Fr).

MAMRAWO *przysł.* **‘o sposobie mówienia: niewyraźnie, bełkotliwie’:** *Mamrawo tak mówi, co go ni moze dorozumieć* (matK: Łp).

MAMROK *rz. mos* **‘człowiek mówiący niewyraźnie’:** *Mamrok || muc || fuła* (matK: Fr); *Mamrok – pod nosym syćko, mowa mu tak nie idzie* (matK: Rp); *Mamro tak, jak nasa babka, zmiyrdziało, mamrok taki* (matK: Nd); (Fr, Łp, Nd, Rp). [**bebłoc** – Fr, ŁN, Nd, Rp, Tr; **bebłok** – Nd; **fuła** – Fr; **mamrorz** – ŁN; **muc** – Fr]

MAMRORZ *rz. mos* **‘człowiek mówiący niewyraźnie; zob. też: MAMROK’:** (matK: ŁN).

MAMROTAĆ *cz. ndk* **‘mówić niewyraźnie przyciszonym głosem’:** *Jano kowol, jak widzioł, ze ciert leci na ziymie, to go wse stawioł na nogi i mamrotał mu: – Hrom sa ti do matere, dy jo ci nie fcym źle, co uciekos!* (BalNPK 45: Fr).

MAMULA *rz. ż* **‘w języku dziecięcym: matka’:** *Teroz tyn nojmłodsy jes, to ón sy mnom nie chce siedzieć, ba ino za mamom, ino za mamom, mamula ino mamula, i co mu zrobicie?* (KorpSp: Tr).

MAMUNA *rz. ż*

1. **‘zły duch mamiący człowieka, sprowadzający go na złą drogę’:** *Boli sie tam chodzić w nocy, bo godali, ze tam mamuna chodzi po tyf lasaf* (pmMich: Fr); *Myśloł juz i tak, ze mu sie cap przywidzioł jak jako mamuna. A mamuniyło go nieroz, tak ze i całom noc chodziył koło sałasu, a nie wiedzioł, dzie je* (SpCzyt 38: Rp); *A zmamuniyło, wiycie, no mamuny były rozmajite, wiycie. To sie pokozała bioło kupa jak chałupa, to znowu, wiycie mamuniyło w tyn sposób, ze wołało: Chyboj! Haw! Haw! Abo i inacyj wołało: Ratunku, ratuj, noji seł, ze niby kogosi ratować i som wpod dziesi w potók, w zospe, noji zmorz* (BubSpT 115: ŁW); *– Trza było przestrzygać sićkie tradycje świontecne. Nie wolno było iś po wsi, nie wolno było nikogo podyjś, no bo potym cie omamuni. – No mamuny, strachy, strachy.* [– I to dzieci wierzyły w to?] *– No boły sie ma..., bo cie omamuni. Nie chodź tam, bo cie omamuni. Jakoś Baba Jaga, no mamuna. Nie chodź tam, bo cie tam omamuni. – To cie omamuni, ze nie bedzies wiedziała, gdzieś, co z tobom sie robi. No jo to tak rozumiym, to nie wiym. – Hej. Dziadek tyz tak mie przestrzygoł, chodziył tam po wsi, noji wracoł z Nowego Targu, przeciez autobusy nie chodziyły. Przedoł sukno, zasła go ćma. Ni móg trafić, chodziył dziesi ani po Rzepiskak, po Corny Górze, nie trafi du dómu. Idzie, idzie, juz w kóńcu przikłnoł: Psiokrew jedna, jo juz nie trafiym do tego dómu i strzelół brodom o dasek cmyntorza. E, to juz wiym dzie tuk, oz... ozjaśniyło mu sie w ocy. Mamuna mu pomogła* (JurgTB: Jw); (Fr, Jw, ŁW, Rp). [**mamona** – ŁW]

   ❀ *Baba po połogu nie śmiała wyjś z dóma, bo jom mamuny porwały. Dopiyro po wywodzie moze iś sama. Wywód to ocyscynie po połogu, coby złe ni miało przistympu do niyj. Przi połogu to powiadajom, ze tam rózne mogło wylyź do niyj i niescyńścia, a złego narobić. Wywód to był wte, jak kobiyta była zdrowo i mogła iś do kościoła. Obecnie wywodu tak nie przestrzegajom i boginki, i mamuny juz sie potracieły i siył ni majom* (BazWierz 108–109: Łp).
2. **‘z silnym negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie’:** *Tako była ś ni, ze tak powiym, mamuna, het zmamuniyła chłopa* (GrJMSp 240).
3. **‘ktoś mocno opatulony’:** *Ale mamuna z ciebie, taki zamamuniony* (matK: Łp).

MAMUNIANY *przym.* **‘mający osłoniętą twarz’:** (matK: Fr).

MAMUNIĆ *cz. ndk* **‘o duchach, STRACHACH: opanowywać zmysły człowieka i powodować, że człowiek traci rozumny kontakt z rzeczywistością i porusza się (idzie, jedzie) bez świadomości celu i drogi; według wierzeń przypadki takie najczęściej mają miejsce w pobliżu wody; mamić; zob. też: MAMIĆ’:** *Śtyrof sło, ón uznajoł, ze jo źle idym, tak go mamuniyło* (matK: Tr); *No tof słysała, ze cosi to dziesi tak if dziesi, hej, mamuniyło, to tak godali, ze mamuniyło dziesi, wodziyło, ni móg trafić na, na chodnik, dzie wyjś. Ne tof downo słysała, ale, ale to teroz tego nie słychno, jo nie wiym, cy to pryndzy tak godali, ze cy nie biyrzmuwane te ludzie byli, cy jakiesi, ze sie to cosi pokazuwało. Teroz to, tak sie mi widzi, wiyncyl człowiek, ludzie som wierzonce, niy? I chodzom do kościoła, nedy to i pryndzy chodziyli, nale nalef takie cosi słysała, ze dziesi kogosi mamuniyło w lesie* (RnS 193: Nd); *Baba rańtuf naciongła na głowe, dziecko przitulyła do piersi i posła ku Cyrwonyj Skale. Wiycie, tu wiater jakby sie zbeśniył, w ocy śniegiym duje, babe zacyno mamunić po zospaf. Juz nie wiy, od kiela przisła i gdzie mo iś. Umamiono siadła odpoconć, noji usnyła. Do rana przisеł siarcysty mróz i, wiycie, babe z dzieckiym uśpiył, uśpiył na wieki* (BrzyzKrz: Kr); (Fr, Kr, ŁW, Nd, Tr).

MAMUSIA *rz. ż* **‘z serdecznością: matka, mama’:** *Matka, mama, mamusia* (matK: Fs); (ogsp.).

MAMUSICKA *rz. ż* **‘pieszczotliwie o matce; zob. też: MAMUŚKA’:** (matK: Kc).

MAMUŚKA *rz. ż* **‘pieszczotliwie o matce’:** *Pisała, zeby duskiym mamuśka przichodziyła* (matK: Rp); *A mamuśka robiyła powrósła ze zytniyj słómy i to sićko sie w rynkaf robiyło, i to potym sie skryncało te snopki, i stawiało do mondli* (pmBarnasz: Fr); *Jasicek skóńcół cwortom zime, mioł dziesiynć roków, trzeba było coś pomyśleć, jak zaconć, bo na Michała juz trza być w mieście. – Mamuśko – septo do matki – docie mnie do skół? – Matce jaze serce rosło z radości, fciałaby z całyj dusy mieć syna pana. – Idźze, Jasicku, popytoj tate – powiado mu matka – bo wiys, tata jes gazdom, ón zarobio na piniondze. Jak ci koze, to dobrze* (BalSKD 92: Fr); *– A mamuśka w dóma? – pytoł sie dali Bartek. – W dóma... – A tatusiek? – cekoł na odpowiydź Bartek. – Tatusiek we Widniu służom przi dragonaf – wyjaśnioł chłopiec – ale mama godali, ze juz wnet przidom* (BalSKD 105: Fr); (Fr, Kc, Fs, Rp). [**mamicka** – Jw; **mamusicka** – Kc; **matula** – Nd; **matusia** – Nd; **matusicka** – Fr]

MANDEL *rz. mnż* **‘jeden z dwóch gruczołów w gardle człowieka; zob. też: MIGDOŁ’:** *Mandle* (matK: Kc); (SSWG 15); (Kc).

MANDELA *rz. ż* **‘jeden z dwóch gruczołów w gardle człowieka; zob. też: MIGDOŁ’:** (matK: CzG, Jw).

MANDOŁY *rz. nmos, kuch.* **‘wymyślne potrawy’:** *Pojedli, nawarzyli gruli, pojedli i zdrowi byli, a dzisioj sie jy mandoły i chory* (KorpSp: Kc).

MANEBRY *rz. nmos, pok. III* **‘ćwiczenia wojskowe; manewry; zob. też: MANIYBRY’:** (matK: ŁW, Nd).

MANGANIK *rz. mnż* **‘środek odkażający; *kalium hipermanganicum*; zob. też: MANGANINA’:** (matK: Nd).

MANGANINA *rz. ż* **‘środek odkażający; *kalium hipermanganicum*’:** (matK: Fs). [**manganik** – Nd]

MANGIEL *rz. ż* **‘urządzenie mechaniczne do maglowania bielizny; zob. też: MAGIEL w zn. 2.’:** *Magluwali, wołki chodziyły, mangiel tako* (matK: Nd).

MANGOLIĆ *cz. ndk* **‘kogoś stale ciągnie do czegoś’:** *Tak go furt mangoli* (KorpSp: Rp).

MANIBRY *rz. nmos, pok. III* **‘ćwiczenia wojskowe; manewry; zob. też: MANIYBRY’:** (matK: Dr, Fr, Kc, Łp, Rp).

MANIEBRY *rz. nmos, pok. III* **‘ćwiczenia wojskowe; manewry; zob. też: MANIYBRY’:** (matK: Łp).

MANIONY *rz. nmos* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: rzeczy zmyślone’:** *Mnie to rózne takie rzecy bawiyły, co tu ludzie odpieprzajom za maniony, no, niy?* (KorpSp: NB).

MANIOWION *rz. mos* **‘mieszkaniec podhalańskiej wsi Maniowy’:** *– Pudzies do miasta, kupis od Maniowion gliniany gorcek, co ci prawie bedzie pasuwoł na głowe, zapłacis za niego, kielo zapytajom i warciućko pojedzies du dómu. We wilijom Łucji idź o północy na krzizowe drógi, nic ci sie nie stanie, dowies sie o sićkiym, be ci lepi* (BalNS 33: Fr).

MANIPULANTKA *rz. ż, daw.* **‘w okresie powojennym: kobieta wydająca towar do produkcji w zakładzie przemysłowym’:** *No bo to manipulantka, to wydawała towor taki na swalnie, na to, niy? Jak my w Kombinacie robiyły, niy?* (KorpSp: NB).

MANISTROK *rz. mnż, daw.* **‘siedziba władz miejskich; zob. też: MAGISTRAT’:** (matK: Fr).

MANIURA *rz. ż* **‘sympatyczna dziewczyna, a przy tym lubiąca się stroić’:** *Tako po prostu dziywcyna, fajno dziywcyna ... maniura* (KorpSp: Kr).

MANIYBRY *rz. nmos, pok. III* **‘ćwiczenia wojskowe; manewry’:** *Maniybry || ćwicycynia* (matK: Kr); (Fs, Kr, ŁN, Tr). [**ćwicycynia** – Dr, Fr, Fs, Kr; **manebry** – ŁW, Nd; **manibry** – Dr, Fr, Kc, Łp, Rp; **maniebry** – Łp]

MANIYRAŁKA *rz. ż, str., daw.* **‘marynarka męska’:** (matK: ŁN). [**giyrok** – ŁW]

MANIYRKA *rz. ż* **‘ogpol. manierka wojskowa; 📷 Tabl. VI’:** *Maniyrka || siołka* (matK: ŁW); (Fr, Kr, ŁW). [**ferflaska** – Rp; **siołka** – CzG, Dr, Fs, Kc, Łp, ŁW, Nd]

MANKIERAT *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: leń, obibok’:** *Mankierat, nie fce sie mu robić* (matK: Łp).

MANKIET *rz. mnż, str., now.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim; 📷 Tabl. IV’:** *Kosule mogom mieć syrokie rynkowy abo zakóńcone mankietym. Dobrudziyłaf cały mankiet, bo rynkow wpod mi do bryjki* (matK: Tr); *Jezek przi robocie, to trza podwinóć rynkowy, ino nojgorzyj, jak mankiety nie puscajom, wtedy trza ino kosule srucić* (pmKosz: Jw); (Jw, Tr). [**majkiet** – Fs, ŁN, Łp, Tr; **manziet** – Kc; **manżetka** – Kr]

MANNA *rz. ż* **‘słodka wydzielina mszyc zjadających szpilki lub liście drzew, zbierana przez pszczoły; zob. też: SPADŹ’:** (matK: Jw, Rp).

MANTEL *rz. mnż, str.* **‘długie wierzchnie okrycie; płaszcz; zob. też: PŁOSC w zn. 1.’:** *Oberkót || płasc || mantel* (matK: ŁW); (SSWG 12); (Dr, Łp, ŁW).

MANZELKA *rz. ż, pok. III* **‘żona, małżonka; zob. też: MAŁZYNKA’:** *Mioł babcynom siostre Zofie za manzelku* (Iwan 81: Nd).

MANZIET *rz. mnż, str., pok. III* **‘mankiet u rękawa koszuli; zob. też: MANKIET; 📷 Tabl. IV’:** *Obsywka – tyn manziet* (matK: Kc).

MANZYL **‘narzędzie ślusarskie do przecinania żelaza, betonu, wykonane z kawałka grubego pręta, o szerokim, hartowanym ostrzu; przecinak; zob. też: MAJZEL; 📷 Tabl. V’:** (matK: ŁN).

MANŻETKA *rz. ż, str., pok. III* **‘mankiet u rękawa koszuli; zob. też: MANKIET; 📷 Tabl. IV’:** *Obsywka || manżetki koło kosule* (matK: Kr).

MAŃKA

zob. fraz.:

KAŃKA MAŃKA

MAŃKUT

zob. fraz.:

NA MAŃKUT

MAPA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Tako toblo była duzo i mapa* (matK: Dr); *No ón patrzi na to, bo mape mioł no tu pod śkłym, patrzi na to, na tom mape i pyto sie go: Tu jes Frydman, tu jes Falstyn, co to jes tam, wiys, cy co to? No ón godo: No jes tam tako mało wioska* (BubSpT 39: Fs); (CzG, Dr, Fs, Jw, Kr, Rp).

MARA *rz. ż*

1. **‘nocna zjawa, dusząca człowieka w czasie snu, przygniatając mu piersi’:** *Opowiadali, ze go mara prziległa* [o duszności we śnie] (matK: Dr); *Mara prziległa* (matK: Fs); *Oblegnie na piersiaf mara* (matK: Fs); *Mara prziległa go na piersi* (matK: Kr); *Mara || zmora dusi ludzi* (matK: ŁN); *Mara go dowi* (matK: Tr); *Mara, co przilegnie kogo, ni moz* [*sic*] *dychnóć* (matK: Łp); *Jak do góry gymbom sie legnie, to coś dusi człowieka. Ni moze sie nijako rusyć ani rynkoma, ani nic. Jak sie lygo na łózku, to trzeba noge na noge założyć albo sie nie kłaś do góry brzuchym, ale se lygać na boku, to ta mara nie przilygo. No iście* (ŚlizPPN 62: Kc); *Kied idym, legnym spać..., ni mogym nijak usnóć. Cosik mnie takie ciynzkie przilegnie, ani rynkom ni mogym rusać. Cujym, ze sie drym, ale mnie nifto nie słysy. Co to moze być? No to bedzie mara* (pmBarnasz: Fr); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).
   ⊛ *Kied bedzie społ, zeby nie lygoł tak na plecy, na prosto..., jak pudzie spać, ino zeby sie na bok obróciół, a kied juz ni moze na boku spać, ze mu źle, jak lezy na plecaf, to zeby zakładoł noge za noge, bo wtedy ta mara nie be chodziyła po nim* (pmBarnasz: Fr).
2. **‘z niechęcią o osobie nierozgarniętej, zaspanej’:** (Fr).

MARAS *rz. mnż*

1. **‘rozwodnione, rozjeżdżone błoto, zmieszane błoto ze śniegiem; breja’:** *Maras, kie woda długo siedzi, nie wsionknie* (matK: Fs); *Na oborze maras, zmarasone, domarasone* (matK: ŁN); *Cały dziyń prawie loło i zrobiół sie okropny maras wsyndy* (matK: Fr); *Potym sićka jechały* [wozy strażackie], *ale ni mogli nikeny dojechać, bo był maras, błoto, sićka stoli pod brzyzkami. Sie zacyno o cwortyj godzinie, to sie polyło do drugiyj po połedniu, potym dopiyro przijechały o siódmyj pełno wozów, pod dziołym śtyry były pokopyrtane, ni mogli dojechać. Były zbiorniki, to ino telo co wiadrami, bo motopompy stoły, dopiyro jedna z Trybsia przijechała* (CygTGS-II 258: Dr); *Ucony, jak juz przijadzie na wieś, to nie powiy nogawica, ba nogawka, a jo mu godom, ze podciong se do góry nogawice, bo stojis na oborze i zaroz do marasu wpadnies, a ty nie wiys, co to jes i jak to wyglondze* (pmKosz: CzG); *Nojmłodse Katrusia i Martusia miysajom gline i piosek z wodom, cheba rady babrzom sie w tym marasie. Iście bawiom sie w dóm, bo na duze, płaskie skały kładom chlyb i derkliki z tego marasu, co go tak gniełły jak ciasto w korytku* (SpCzyt 17: Nd); *Miejscowość nasa ni miała nawet drógi przez wieś, tylko, tylko do kościoła, jak popadało, chodziyło sie w gumowcaf, bo było wsyndy maras, tak sie nazywo błoto po nasemu* (Kc); (SSWG 15); (ogsp.).
2. **‘brud, np. przyschnięte błoto’:** *Kiek śturkła pod śporetym, to syćkie sadze wyleciały i teroz lakiyrków juz nie musym cyścić, bo były domarasone, a sadza je przicorniyła i juz marasu ni ma na nif* (pmKosz: Kr); *Kie przisły pytacki, krziku, durku druscki narobiyły, do kómory zaziyrały, młodego sukały, a młody pon musioł być odzioty w świyntalny oblyk, a i kiyrpce trza było mieć obwionzane wkoło nogi rzemyckami, musiały być cyste, na zoli ni mogło być widać marasu, bo znacyło to, ze baba be całe zycie za nim sprzontać, a młodo nie garnyła do takiego zycio, jak juz go uwidziała paradnego i wysykuwanego, to dawała mu biołom smatke i juz móg na wesele sie sykuwać* (plSarna: CzG); *Jak na Świynta my rajbały chodniki, to my je brały do takiyj zelaznyj balji, namocyły całe, a potym scotkom cuchały na stolicy. Trza było je wycuchać dobrze z jednyj i z drugiyj strony, a potym z powrotym do balji wsadzić i wypłókać, jaz cały maras ś nik odleci. Ta balja to tako była, ze do niyj wchodziyło ze dwaścia abo i wiyncy litrók wody* (pmMiś: CzG); (CzG, Jw, Kr).

MARASIĆ *cz. ndk*

1. **‘przemieniać w błoto, bagno, depcząc, jeżdżąc’:** (matK: CzG, Kr).
2. **‘brudzić błotem lub czymś innym rzadkim’:** *Marasom tak zółto, jaz spadnie* [pszczoła] (matK: Tr); (Kc, Rp, Tr).

MARASIĆ SIE *cz. ndk* **‘brudzić się błotem lub czymś podobnym’:** *Marasić sie w błocie* (matK: Łp); *Brudzić sie || marasić sie* (matK: Kr); *Jesce, jak my ni mieli zodnyf ludzi, co sie tym trudniyli, to my same próbuwały farbić, ale z casym zacynymy nosić do farbiarni, zeby batik nanosiyli, bo te spodnice to straśnie paradnie wyziyrały i nie trza było juz sie w chałupie marasić* (pmKosz: Tr); (CzG, Fr, Kr, Łp, ŁW, Tr).

MARASISKO *rz. n* **‘zgr. od rz. MARAS’:** *Jaruga – marasisko z wodom na dródze* (matK: Tr).

MARASYNIE *rz. n* **‘brudzenie się w błocie’:** *Babrańśtwo || marasynie* (matK: Kr).

MARCHA *rz. ż* **‘marchew uprawna (*Daucus carota* subsp. *sativus* (Hoffm.) Schübl. & G. Martens); zob. też: MARCHEW’:** (matK: Jw).
zob. fraz.:
PSIO MARCHA

MARCHEW *rz. ż* **‘marchew uprawna (*Daucus carota* subsp. *sativus* (Hoffm.) Schübl. & G. Martens)’:**

Dałaf dwie marfie do polywki (CoWś 211: NB, Nd); (Fr, NB, Nd). [**marcha** – Jw; **marchwa** – Łp, Rp; **marchwia** – Kc; **marfa** – CzG, Jw; **marfıa** – ŁN]

MARCHEWKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. MARCHEW’:** – *Noji w ogródku, noji w ogródku było normalnie. Jarzinke sie sadziyło, marchewke, pietruske, cebulke, zimiok, nie sedeś do sklepu tak, jak dziś. Idzies, bo jes w sklepie, ale wtedy sie robiyło. – Ale ta był, było zdrowe, no, jarzinki takie swoje* (CzG); *Cy tam były jakie jarziny nasadzone poza wsiom tam, bo tam jesce, jak downiyj było ponad, ponad tyn, do równa, to sie nazywało na równiynke, to tam ponad Dunajec sadziyły baby grochu, to znacy runkle. A opróc tyj runkli jesce miały jakomsi marchewke, jakomsi pietruske, jakieś inkse. I te dziwozony tyz na to chodziyły kraś* (Fr); (CzG, Fr, Tr).

MARCHULA *rz. ż* **‘gatunek dużych, kulistych śliw koloru żółtawego’:** *Marchule – takie śliwy, takie barsunowe, taki barsun majom na sobie* (matK: Jw).

MARCHWA *rz. ż* **‘marchew uprawna (*Daucus carota* subsp. *sativus* (Hoffm.) Schübl. & G. Martens); zob. też: MARCHEW’:** (matK: Łp, Rp).

MARCHWIA *rz. ż* **‘marchew uprawna (*Daucus carota* subsp. *sativus* (Hoffm.) Schübl. & G. Martens); zob. też: MARCHEW’:** (matK: Kc).

MARCOWY *przym.* **‘od rz. MARZEC’:** *Marcowe kurcynta* (matK: Kr).

MARCÓWKA *rz. ż* **‘młoda kura, którą zabijano na mięso latem’:** (pmKop 74: Jw).

MARDAĆ *cz. ndk* **‘o psie: kręcić ogonem, merdać’:** *Pies mardze ogónym* (matK: ŁW); *Łosi sie pies, ogónym mardze* (matK: Kc); (Kc, ŁW).

MAREC *rz. mnż* **‘ogpol. marzec; zob. też: MARZEC’:** *Marzec* || *marec* (Kc, Łp, ŁW).

MAREK *rz. mos.*
zob. fraz.:
NOCNY MAREK
ŚWIYNTY MAREK

MARFA *rz. ż* **‘marchew uprawna (*Daucus carota* subsp. *sativus* (Hoffm.) Schübl. & G. Martens); zob. też: MARCHEW’:** *Zaś kormiół te, bez zime jelynie chodziół kormić. To wse kazdy dziyń wyfasuwoł, to pedzioł trzidzieści piynć kila owsa, marfy i tak ozda… oz… oznosiół tym jelyniom bez óno, bez zime* (RnS 95: Jw); (CoWś 211: CzG); (CzG, Jw).

MARFIA *rz. ż* **‘marchew uprawna (*Daucus carota* subsp. *sativus* (Hoffm.) Schübl. & G. Martens); zob. też: MARCHEW’:** (CoWś 211: ŁN).

MARFICA *rz. ż* **‘roślina, marchwica pospolita (*Mutellina purpurea* (Poir.) Reduron, Charpin & Pimenov); chętnie zjadana przez owce; Tabl. I’:** (RadwSłR 47: Rp).

MARFICNIOK *rz. mż* **‘chroniona roślina górska, mająca włochatą łodygę i rozgałęzione liście oraz duże białe kwiaty, kwitnąca od maja do sierpnia, spotykana głównie w piętrze halnym, roślina objęta ochroną gatunkową; sasanka alpejska (*Anemone alpina* (L.) Delarbre); zob. też: KÓNOPKA; Tabl. I’:** *Marficniok, bo… bo liście podobne do marchwi* (RadwSłR 47: Rp).

MARGARENA *rz. ż, kuch.* **‘ogpol. margaryna; zob. też: MARGARYNA’:** *Chlyb? No dy chlyb tak, no to sie zrobi, cy na brutwanie, na brutwane położymy, piyknie posmarujymy cy ceresym, cy margarynom, cy masłym, no to sie położy potym i piece sie, do framugi abo do pieca* (BubSpT 12: CzG).

MARGARETKA *rz. ż* **‘bylina o wysokości ok. 1 m, mająca pojedyncze, duże kwiaty, których środek jest żółty, natomiast boczne, podłużne kwiatuszki są białe; kwitnie od czerwca do sierpnia; też: ogólna nazwa roślin mających kwiaty podobne do rumianku pospolitego (*Matricaria chamomilla* L.) lub jastruna właściwego (*Leucanthemum vulgare* Lam.); Tabl. I’:** (matK: Jw).

MARGARINA *rz. ż, kuch.* **‘ogpol. margaryna; zob. też: MARGARYNA’:** (matK: CzG, Nd).

MARGARYNA *rz. ż, kuch.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *A jak było coroz blizyj I Komuniji, to nojwiyncyj sie dzioło w kuchni. Tak tam wyziyrało, jakby jaki powicher przeseł! Powywlekane ze sofek gorcki, trzepacki, brutfanki, monka, cukier, margaryny, mak, orzechy* (SpCzyt 100: Kr). [**margarena** – CzG; **margarina** – CzG, Nd]

MARGETA *rz. ż* **‘imię żeńskie Małgorzata; też: kobieta nosząca to imię; jedno z najpopularniejszych imion żeńskich do lat 50. xx w.; zob. też: MARGITA’:** (matK: Tr).

MARGIETA *rz. ż* **‘imię żeńskie Małgorzata; też: kobieta nosząca to imię; jedno z najpopularniejszych imion żeńskich do lat 50. xx w.; zob. też: MARGITA’:** *Margieta wyhekluwała piykny obrusek* (Nd); (matK: Dr, Fr, Kc, Łp, Nd).

MARGIETKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. MARGIETA’:** Hanusia: (Zdziwiona) *Jaze trzi?! To fto cie pytoł?* Margietka: *Kuba, Jaś i Jyndrek, odpowiedzieć jef nie śmiała.* Hanusia: (Do Helinki) *No kukoj sie, ani my nie wiedziały, ze za nasom Margietkom obziyro sie telo chłopców* (Czard 67: Nd).

MARGITA *rz. ż* **‘imię żeńskie Małgorzata; też: kobieta nosząca to imię; jedno z najpopularniejszych imion żeńskich do lat 50. xx w.’:**

(PrP 2009: 113: Nd); (SSWG 15: CzG); (CzG, Nd). [**Margeta** – Tr; **Margieta** – Dr, Fr, Kc, Łp, Nd; **Margiyta** – Łp]

MARGIYTA *rz. ż* **‘imię żeńskie Małgorzata; też: kobieta nosząca to imię jedno z najpopularniejszych imion żeńskich do lat 50. XX w.; zob. też: MARGITA’:** *Margiycie źle, juz bałamuci* [w gorączce] (matK: Łp).

MARGULA *rz. ż* **‘morela; zob. też: MORELA; 📷 Tabl. I’:** *Margula* || *morela* (matK: Kr); (CzG, Jw, Kr).

MARK*

zob. fraz.:

MIEĆ MARK NA {*kogosi*}

MARKA *rz. ż*

1. **‘jednostka systemu monetarnego w czasie II wojny światowej’:** *Tysionc marek – putko świabli* (matK: Fr)*; Halery jak hrosie, marki jak złote* (matK: ŁN); (Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd, Tr).
2. **‘znaczek pocztowy; zob. też: ZNACEK’:** *Znacek* || *marka* (matK: Fs, Kc, ŁN, Nd).

MARKIERUWAĆ *cz. ndk* **‘obijać się w pracy’:** *Tak markierujes, tryźnis cas* (matK: Rp).

MARKOCIĆ *cz. ndk* **‘odczuwać smutek, przygnębienie, żal’:** *Nalef se nie markociyła, bo na niedziele wse dali mi cały chlyb i miarecke krup. Wsićko sie przidało. Role było mało, to i we młynie nasi cynsto nie mleli* (SpCzyt 82: Nd).

MARKOCIĆ SE ‘odczuwać przygnębienie, przykrość; zob. też: MARKOCIĆ SIE’: *Ón se markociół, ze mu nie powiedzieli* [o sprzedaży krowy] (matK: Łp); Babka: *I ni ma co narzykać, chlyb, baby, rogi na świynta mome juz upiecone, w taki dziyń trza sie ryftuwać, skrzyntawiny duzo.* (Do dziadka) *Pomódz im przibrać to jeziulanko, a nie markoć se zaś* (Czard 45: Nd); (Łp, Nd).

MARKOCIĆ SIE *cz. ndk* **‘odczuwać przygnębienie, przykrość’:** *Markoci sie, kie mu markotno, kie mu skode zrobiół na cymsi* (matK: ŁW); *Markoci sie na niego* [krzywo patrzy] (matK: Dr); *Zrobiyło sie nieskoro. Bedzie tyz moja kochano babuśka mortwiyła sie, dziezek sie podzioł – markociyło sie Jyndrzkowi* (NaSp 90: 30: CzG); (CzG, Dr, Fr, Fs, ŁN, ŁW). [**markocić se** – Łp, Nd]

MARKOŚĆ *rz. ż* **‘żal, pretensja’:** *Mo markość na niego* (matK: Łp).

MARKOTNO *przysł.* **‘od przym. MARKOTNY’:** *Markotno mu, kie skode mo* (matK: Fs); *Moze ci za nim markotno* (matK: Rp); *Banuje, kie mu markotno, strasne banuwanie* (matK: Fr); *Roz dwa był w dóma. Przepytoł sie z babuśkom i juz od tego casu zostoł na gazdostwie. Justyna, zeby go uspokojić, powiado mu: – E, o coz ci markotno, dyć sie na dziadka podoł! – Teroz dopiyro Bartek Spyrka Świdrowaty zrozumioł, ze to sie stało w rodzinie, i od tego casu zacon nowe zycie. Ale to juz nie takie, jak miało być* (BalSKD 105: Fr); (Dr, Fr, Fs, Jw, ŁW, Rp).

MARKOTNY *przym.* **‘zasmucony, przygnębiony, odczuwający żal do kogoś’:** *Coroz mniyj Symek wierzył, ze sie mu poscyńści, ze sie śtretnom. Był coroz barzi markotny* (SpCzyt 38: Rp); *Fciała wytarguwać jesce trzópek z kwiotkami. Ale był ostatni i barz poodbijany. Taki sie jyj nie widzioł. Jaze sie powadziyli ze smatlorzym. W kóńcu wziyna glinianom rynecke i troche markotno posła du dómu* (SpCzyt 77: Nd); (Dr, Kr, Nd, Rp).

MARMOLADA *rz. ż, kuch.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Marmolada* || *lykwor* (matK: Kc); *Na Świynta sie piekło babe z kakałym, marmoladom, syrym, to jak fto fcioł, kołoce tyz sie piekło* (pmKosz: NB); *– Jakie som rodzaje pierogów? – Downij były ze syrym, z marmoladom. Nie dawali owoców, nie było zodnyf ruskif pierogów. Downij marmolada była twardo, jak kupiyli, to dlo odmiany warzyli* (MMilMCK: Nd); *– Pankuski no to, to poncki, no to pankuski, to zaś w tłuscu, niy? Smazyły. – I to takie poncki, jak dziś som? – No moze nie takie, ni ma tyf dodatków telo, ale jak tam fto mioł marmolade, to doł do środka, jak niy, to, to i takie bez marmolady, a potym obsypali cukrym po wiyrchu i były dobre* (MMilMCK: Nd); *– A taki placek zwiniynty w rulon? – No to róg, róg. – I z cym sie robiyło te rogi? – Z co, co fto mioł, mogło sie robić z marmoladom, z kakałym, ze sy..., z tym z makiym i jesce jak juz nie było co, to i brali i z rumbarbaru tyz. Moja mama to casym to tak, miałymy tyn rumbarbar, to jak taki był młody, fajny, to nakrajała, nakrajała, nasypała na ciasto i obsypała cukrym, o jakie były te rogi dobre* (MMilMCK: Nd); (Kc, NB, Nd, Tr). [**likwon** – Jw; **likwor** – Fr, NB; **marmulada** – Fr, Dr, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr]

MARMON *rz. mnż, pok. III* **‘marmur; zob. też: MARMUR’:** (matK: Fs, Nd, Tr).

MARMONOWY *przym., pok. III* **‘marmurowy; zob. też: MARMUROWY’:** *Marmonowe pomniki* (matK: Tr).

MARMULADA *rz. ż, kuch.* **‘ogpol. marmolada; zob. też: MARMOLADA’:** *Lykwor* || *marmulada* (matK: ŁW); *Zawijo sie syr, marmulade* [do ciasta] (matK: Nd); *Cysto baba, z marmuladom, syrownik* [wyliczenie] (matK: Dr); *A kie te pampuski jesce miały w środku marmulade, to juz gościna była*

tako jak fras! (pmJerd: Fr); (Fr, Dr, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

MARMUŁ *rz. mnż, pok. III* **'marmur; zob. też: MARMUR':** (matK: Fs).

MARMUŁA *rz. ż, pok. III* **'marmur; zob. też: MARMUR':** *Gładzik do marmuły* (matK: Fr).

MARMUŁOWY *przym., pok. III* **'marmurowy; zob. też: MARMUROWY':** (matK: Fs).

MARMUR *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Marmur na rzeźby* (matK: ŁN); (ŁN, ŁW, Rp). [**marmon** – Fs, Nd, Tr; **marmuł** – Fs; **marmuła** – Fr]

MARMUROWY *przym.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Pomnik marmurowy* (matK: Rp). [**marmonowy** – Tr; **marmułowy** – Fs]

MARNIĆ *cz. ndk* **'niszczyć, trwonić coś przez zaniedbanie; marnować; zob. też: MARNUWAĆ':** *Tryźnić || marnić cas* (matK: Fr); *Tyrpać || marnić* (matK: Kr); *Gazdobliwy to jaki? – No to jes człowiek taki pracowity bardzo starannie ś... pracuje se i ućciwie, nie marni nic, to jes pracowity człowiek* (KorpSp: Rp); (Kr, ŁW, Rp).

MARNIE *przysł.*

1. **'kiepsko, licho, słabo':** *Marnie rośnie to ciele* (matK: Rp); *Marnie, zeby ón to wyseł z ty choroby* (matK: Łp); (Dr, Łp, Rp).
2. **'czując lub dając odczuć nicość, bezsensowność':** *Ze jo sie tak marnie poniywiyrać musym* (matK: Dr).

MARNIK *rz. mos* **'ze wzgardą o człowieku trwoniącym pieniądze, majątek; marnotrawca':** *To na nic, bo to marnik* (matK: Dr); *Porzonny ociec, ani nie marnik, ani nie pijok* (matK: Fr); (Dr, Fr, Kr).

MARNINA *rz. ż* **'o chudej, wątłej, źle wyglądającej osobie, zwłaszcza dziecku':** *Biydotka || marnina* (matK: ŁN); *To tako marnina, taki biydok* (matK: Rp); (ŁN, Nd, Rp).

MARNINKA *rz. ż*

1. **'dobrotliwie o człowieku bardzo szczupłym, niedożywionym; zob. też: CHUDZINA':** *Marninka tako* (matK: ŁN); *Chudzina || marninka || marnocinka* (matK: Tr); *Chłop był bez pola, marninka, dzieciskók było cosi ze 12, a do roboty dochodziół jaz z trzeciyj dziedziny. – Kieloz za niego? – Pyto sie ta chłopina. – Bes go mioł bez rok, bes robiół, co bes fcioł i kie bes fcioł – a za to zapłacis 100 papiyrkók – pado Poniezus* (KowPluc 45: Jw); (BalNPK 49: Fr); (SSWG 15); (Fr, Jw, ŁN, Tr).
2. **'coś bardzo małego':** *Tako marninka, a tako drogo* (matK: Łp).

MARNOCINA *rz. ż* **'o chudej, wątłej, źle wyglądającej osobie, zwłaszcza dziecku':** (matK: Fs, Nd). [**marnota** – ŁW]

MARNOCINKA *rz. ż* **'dobrotliwie o człowieku bardzo szczupłym, niedożywionym; zob. też: CHUDZINA':** *Chudzina || marninka || marnocinka* (matK: Tr); (ŁN, Nd, Tr).

MARNOTA *rz. ż* **'o chudej, wątłej, źle wyglądającej osobie, zwłaszcza dziecku; zob. też: MARNOCINA':** *Marnocinka || marnota* (matK: ŁW).

MARNOTRAWNIK *rz. mos* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku nieszanującym niczego, np. ubrania, obuwia; marnotrawca':** *Marnotrawnik, co nie sanuje obucio, choćcego* (matK: Kc).

MARNUWAĆ *cz. ndk* **'ogpol. marnować':** *Marnuje syćko* (matK: ŁN); *Dojyłymy potym nieskoro. Krowa grzoła, mlyko sumiało, pore razy usłaf przi dojyniu i wylołaf mlyko ze skopca. Za to odrachuwali mi ze służby. Jak ftosi cosi zepsuł, choćby i niefcyncy, gazda mioł jedno powiedzynie: – Jak marnujes cudze, to marnujes i swoje – i juz nifto mu sie nigdy nie przeciwiył, i nie opowozył nic zrobić na despet* (SpCzyt 84: Nd); (Jw, ŁN, Nd). [**marnić** – Kr, ŁW, Rp]

MARNUWAĆ SIE *cz. ndk* **'ogpol. marnować się, niszczeć':** *Marnuje sie syćko, na nic idzie* [bo nie ma matki w domu] (matK: Rp); *Marnuje sie, kie wej taki cas przidzie* (matK: Fs); (Fs, Rp).

MARNY *przym.*

1. **'niewiele znaczący, dający mały zysk; lichy, kiepski':** *Taki marny, nieurośniony* (matK: Rp); *Joj, joj, marny zywot, kupi człowiek i zdechnie* (matK: Dr); *To my tu kupcyli na tym, ale to było straśnie marny zorobek na tym* (BubSpT 27: Dr); (Dr, Rp).
2. **'zachowujący się niegodnie, niezasługujący na szacunek':** *Toto co nos ruso, to sumiynie. Óno nom godo, óno nom gwarzi, óno nom mówi, ze śpiskiyj mowy sie nie sanuje. Niejedymu juz to sumiynie przemówiyło do rozumu, ze to hańba, kie sie takom gware poniywiyro. Ze marny to człowiek, ftoryn nie wiy, co mo w kufie* (NaSp 41: 20: Jw).

zob. fraz.:
MARNY ŚWIECIE
MARNY WIDOK
{*cosi*} WYSŁO NA MARNE

MARNY ŚWIECIE 'okrzyk wyrażający przerażenie, groźbę dramatycznego zdarzenia': *Tak bijom owce, co marny świecie* (matK: Łp); (Kc, Łp).

MARNY WIDOK 'okrzyk, którym mówiący wyraża różne negatywne emocje, np. oburzenie, strach itp.': *Marny widok – a sie mi casym źle robi* (matK: Dr).

MARSCYNIE *rz. n, str.* **'ozdobne wykończenie niektórych elementów ubioru kobiecego, mające**

formę pomarszczonego materiału; 📷 Tabl. IV': *Dzisiyjso satyna, a tamta surowo satyna, co syły babki bluzki, wizytki takie z tymi marscyniami scypanymi, takie to, to móc o tym długo opowiadać, to, to tyz ta satyna była inkso* (Nd); *Ale późniyj jak wysły te satyny, to syły babcie bluzki, nie wiadomo, kiedy pojawiyła sie, w ktoryj miejscowości nazwa wizytka. Wizytki były z karckiym obowionzkowo. Na karcku były nasywane krepindle, a pod karckiym było marscynie scypane, w budki. Noji te, i to było wazne. Wazne, zeby był tu tyn tunel, a w tunelu snurek, bo jak troche baba zgrubła, no to se tu snurek popuściyła. Jakby casym schudła, ne to se pozbiyrała ładnie bluzke dookoła* (Nd).

MARUD *rz. mos pok. III* **'żebrak; zob. też: ZIEBROK':** *Po pytania chodzi ziebrok || marud* (matK: Fr).

MARUDA *rz. ż* **'z niechęcią o człowieku marudnym, zanudzającym innych; nudziarz':** (GrJMSp 239); (Dr). [**marudziorz**]

MARUDKA *rz. ż, pok. III* **'kobieta żebrząca, chodząca po prośbie; żebraczka; zob. też: DZIADÓWKA w zn. 1.':** *Po pytaniu chodzi ziebracka || marudka* (matK: Fr).

MARUDZIORZ *rz. mos* **'z niechęcią o człowieku marudnym, zanudzającym innych; nudziarz; zob. też: MARUDA':** (GrJMSp 239).

MARUNKA *rz. ż*

1. **'ogpol. macierzanka (*Thymus* L.); w medycynie ludowej wykorzystywana w leczeniu chorób kobiecych, bólów brzucha; gorącą wodę z macierzanką wykorzystuje się do moczenia nóg dla wzmocnienia mięśni; zob. też: MACIERZONKA; 📷 Tabl. I':** (matK: Dr); (BalSKD 145: Fr); (Dr, Fr).
2. **'roślina o wysokości ok. 50 cm, podobna do rumianku, wydzielająca silną woń, rosnąca często na nieużytkach, w zaroślach, uprawiana też jako roślina ozdobna; wrotycz maruna (*Tanacetum parthenium* (L.) Sch.Bip.)':** *Marunka, wrótyc* (RadwSłR 47: CzG).

MARY *rz. nmos, blm* **'dwie odpowiednio połączone żerdzie (rzadziej deski), służące jako nosze do niesienia trumny; 📷 Tabl. VI':** *Na maraf sie trune kładzie* (matK: Łp); *Pogrzyb – niesie sie go* [umarłego] *na maraf, takie nosidła* (matK: ŁW); *Na maraf niesom* (matK: Fs); *I tak sobie siedzi tyn, siedzi, przichodzi dwunosto godzina, wchodzom dwof i niesiom, no te mary, co zmarłego nosom* (BubSpT 118: Nd); (Fr, Fs, Łp, ŁW, Nd, Tr).

MARYJO *rz. ż* **'imię żeńskie MARIA; w tym brzmieniu imię używane tylko w odniesieniu do Najświętszej Marii Panny':** *Świynto Maryjo* (matK: Nd).

zob. fraz.:
LISTKI PANIYNKI MARYJI
LIŚĆ PANNY MARYJI
NIECH CI PON BÓG DO ZDROWIE I PANIYNKA MARYJO
PANIYNKA MARYJO
PANNA MARYJO
PANNY MARYJE LISTKI
RÓZANIEC PANNY MARYJI

MARYLKA *rz. ż, rzad.* **'zdr. od rz. MARIA':** (matK: CzG).

MARYNA *rz. ż* **'imię żeńskie MARIA; też: kobieta nosząca to imię; jedno z najpopularniejszych imion żeńskich do lat 50. XX w.':** *Maryna z babkom juz dwa roki sie apelujom* (matK: Łp); (CzG, Fr, Fs, ŁN, Łp, ŁW). [**Marynka** – CzG, Fr, Nd]

MARYNIN *przym.* **'należący do MARYNY, związany z MARYNĄ':** *Marynin chłopiec* (GrJMSp 187); (Jw).

MARYNKA *rz. ż* **'imię żeńskie Maria; też: kobieta nosząca to imię; jedno z najpopularniejszych imion żeńskich do lat 50. XX w.; zob. też: MARYNA':** *Marynka tatowa* (matK: CzG); *Marynka mo nowe bogantki do kościoła* (matK: Nd); *Marynka, porenościerocne dziywce, cyste jak leluja, pasła krowy we Frydmanie w lesie na Maryjosowyj Dolinie. Pasła śtyry krowy i jednom jałówke cały dziyń. Krowy miały zwónki blasane abo i śpizowe pod syjom, zeby sie nie straciyły. Te krowy nazywały sie: Tyrolka, Barnula, Środula i Piyntoska, a jałówke nazywali Winoska* (BalNS 158: Fr); (CzG, Fr, Nd).

MARYNOS *rz. mż, past.* **'rasa owiec mających cenioną cienką wełnę; też: owca tej rasy':** (matK: CzG, ŁN, Rp).

MARYNUWAĆ *cz. ndk, kuch.* **'moczyć surowe mięso, jarzyny, ryby, grzyby w mocno posolonej wodzie, często z dodatkiem przypraw, aby zabezpieczyć je przed zepsuciem':** *U nos racyj sićko me... marynuwali w dziyzkaf, ne do dziyzek robiyli rosół i to tak mocno słóny, taki po pierniku mocno słóny zalywali, to zalywali tym rosołym* (KorpSp: NB).

MARYNUWAĆ SIE *cz. dk, kuch.* **'ogpol. marynować się':** *I tak sie marynuje* (matK: Jw); *Soliyło sie, takie były drewniane takie koryta i tam sie to nasoliyło cosnokiym, i solom na... Noji to siedziało pare dni, zeby to tak marynuwało sie, niy? No potym wyndziyli w wyndzarni, nie było lodówek. Owyndziyli, no to potym tom słónine*

cy te boc... tam kiedy do... bocków nie było, bo ino słónina była, to zawiysiyli tam na piyntro gdzieś tam, gdzie wiyncyj było dymu, bo tam piyrwi nie było tak kóminów, jak dziś, bo takie ino były nad powałom. Ne jak jes, no płyta była, no to taki był, taki zrobione, takie, taki kóminek i tyn dym seł. Neji tak sie kurzyło, neji takie było uwyndzone, to casym było i gorzkie az, bo jak od tego dymu (KorpSp: ŁW); (Jw, ŁW).

MARYSIA *rz. ż* **'z pozytywnym nacechowaniem emocjonalnym o MARII':** *Zaś Marysia nie doś, ze skrobała grule, to co filke stawała ze stołecka, zeby matce usłużyć* (SpCzyt 104: Kr); *Juz w sobote, w sobote, juz chłopcy, jak sie mama tyj Marysi zgodziyła, no to juz chłopcy w sobote, w sobote kazdy swoje dziywce jakiesi mioł, poseł du dómu, du dómu tyj dziywcyny i musioł pytać: ciotko, cy puścicie wasom córke s nami na ostatki. Idymy na przikłod do Kuśmiyrza tego roku. No, no to nief ta idzie s wami, nief idzie* (Kc); (CzG, Kc, Kr, ŁN).

MARYŚKA *rz. ż* **'imię żeńskie Maria; też: kobieta nosząca to imię; jedno z najpopularniejszych imion żeńskich do lat 50. xx w.':** *Maryśka mo cyrwone papule* (CoWś 232: Nd); *Odlecioł mu gombicek od kosuli, a Maryśka ni miała igły, zeby mu go przisyć* (pmMich: Fr); (Fr, Łp, Nd).

MARYŚKU *wykrz.* **'okrzyk wyrażający niezbyt mocne, negatywne emocje':** *Maryśku, tako rosa, co jej!* (matK: Łp).

MARZEC *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Rozsade sie sadzi dziesik tak na wiesne, w marcu* (pmJerd: Fr); *Jo jes urodzono w tysionc osiymsto osiymdziesiontym piontym, w dniu siedymnostego marca – ksiondz mi godali, ze dwudziestego marca* (NitschWPTG 51: Tr); [– No to czym je Pan leczy? (WAROZĘ)] – *To jes, to jes tako tabletka, to juz jes chemia, to mozno uzywać, jak ni, ni ma na przikłod miodobranio. Na wiosne, na przikłod kóńcym lutego, pocontkiym marca, jak jesce nic nie zbiyrajom, niy? I tak samo, jak kóńcym z miodym piytnostego sierpnia, późniyj roz nakormiem i późniyj lycym kazdom rodzine trzi razy* (Kc); (ogsp.). [**marec** – Kc, Łp, ŁW]

MARZIĆ *cz. ndk* **'ogpol. marzyć, myśleć o czymś nieosiągalnym':** *Jak ludzie chodziyli po wsi, nie ludzie, chłopi przichodziyli, taki był zwycoj, ze nakormiyli krowy i śli po wsi. No to juz ni mieli innego tematu, ino wse, ze jutro przidymy do Słowacji nazod. Bez przerwy marzyli o tym Słowiyńsku, jesce moze jak dzisiok ludzie jesce zyjom tacy, po dziewiyńćdziesiont rokók, kieby mieli, to jesce marzom, zebymy prziśli do, do Słowiyńska* (JurgTB: Jw).

MARZINA *rz. ż* **'pęcherz moczowy świni, wykorzystywany do przyrządzania salcesonu; zob. też: MACHARZINA':** *Marzine prziwionzalimy kotu do ogóna* (CoWś 231: NB); *Jak my dzieciami byli, to śpulke (falfe) sie brało, naduchało sie marzine i prziwionzało sie kotu do ogóna* (CoWś 231: NB); *My łobde robiyli z marziny* (CoWś 231: CzG); *U nos godeli marzina na pynchyrz, nie macharzina. My zawse jak świnie zabiyli, to my kopali, bo nie było piyłek, nie było łobdy we wsi* (CzG); (CzG, Kc, ŁN, Łp, NB, Rp).

MARZNÓĆ *cz. ndk*

1. **'odczuwać dotkliwe zimno, drętwieć z zimna':** *Ale, moji drodzy, jo tu drańdzym, a tam moji bracia na polu marznom* (BalNS 44: Fr); (Fr, Kc).
2. **'twardnieć pod wpływem niskiej temperatury':** *Marznie woda* (matK: Kc); *Marznom grule, zmarznione* (matK: Łp); (Kc, Łp).

MARZYNIE *rz. n* **'coś upragnionego a niedostępnego':** *A tak to, marzyniym było cukierki, zebyf miała abo ciukułade. Jo tylko dziś jom pamiyntom, na wystawie była, bo nikogo nie stać było kupić* (Kc).

MASA *rz. ż*

1. *kuch.* **'półstała substancja, używana głównie do przekładania warstw ciasta w wypiekach':** *Masa: 1 liter mlyka, 8 łyzek grysu – to razym gotujymy, półtoryj margaryny, cukru pudru do smaku – razym miysomy i dodajymy wystudzony budyń z grysu. Przekładomy placki masom. Mozymy tyz wcześniyj posmaruwać powidłami śliwkowymi. Na wiyrf sypiymy cukier puder* (NaSp 90: 28).
2. **'dowolna inna półstała substancja':** *Sierlak ze spyrytusym – tako masa pod farby, gruntuwać trza* (matK: ŁN).

MASARNIA *rz. ż* **'sklep z wyrobami mięsnymi':** *A potym w sklepie nic nie było. Przisło na odpust, posełef ku piekarni, cekom wiecór przi piekarni w kolejce, zeby rano, przed odpustym rano, zeby cosi... Prziwiezom do masarnie, zeby cosi kupić. Nicef nie dostoł, przisełef du dómu, potym moja wziyna, kure zabiyła, zeby obiad jaki zrobić* (RnS 165: ŁN); (ŁN). [**masarnio** – Rp; **miysiarnia** – Fs, Kc, Łp, Nd; **miysiarnio** – CzG, Dr, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr]

MASARNIO *rz. ż* **'sklep z wyrobami mięsnymi; zob. też: MASARNIA':** (matK: Rp).

MASARSKI *przym.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Zawodówki majom pokóńcone, ale to, bo ón jes tak jak miysiorz po skole masarskiyj, a óna, nie wiym, krawieckom cy jakom tam mo, nie wiym ani tego sie nie pytom* (KorpSp: CzG). [**miysiarski** – Rp]

MASARZIĆ *cz. ndk* **‘zajmować się ubojem zwierząt i wyrobem i sprzedażą produktów mięsnych’:** *Bez zime to sobie w Jurgowie ma… masarzył, Gałajda biył cielynta cy bycki, cy tam cosi* (KorpSp: Jw). [**masarzuwać** – NB; **masorzuwać** – NB]

MASARZUWAĆ *cz. ndk* **‘zajmować się ubojem zwierząt i wyrobem i sprzedażą produktów mięsnych; zob. też: MASARZIĆ’:** (matK: NB).

MASAŻUWAĆ *cz. ndk* **‘robić masaż; masować’:** *Ón te kryngosłupy, ón tak smaruje, onacy, masa… tam masażuje* (KorpSp: Kr).

MASEŁKO *rz. n* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o maśle’:** – *Od dziada, pradziada tak gazdowie dbajom o swój dobytek. Krowy na jarmaku drogie, a wy przeciez fcecie mlycka, masełka, syrka. Dy od hańby nie pudyme do somsiada pytać* (SpCzyt 57: Nd); *Tu byli panowie, to mnie tak prosiyli: gosposiu przedojcie nom, babko przedojcie nom masła! O Jezus kochany, takie mocie masełko dobre, przedojciez nom. No Jezusie Maryjo, godom, dziadkowi trzeba, bo dziadek musi robić, pracuwać* (BubSpT 13: CzG); (CzG, Nd).

MASIELNICA *rz. ż, kuch.* **‘drewniane naczynie do ręcznego wyrobu masła, wykonane z BEDNOREK, okrągłe, o kształcie ściętego stożka, średnicy podstawy ok. 25 cm i wysokości 60–70 cm, składające się z pojemnika na śmietanę, WIYRNIKA, WIYRNICKA i TOPORKI; współcześnie bardzo rzadko używane w domach do wyrobu masła; zob. też: KIERNICKA; 📷 Tabl. II’:** (matK: Nd).

MASIERUWAĆ *cz. ndk*

1. **‘zwykle o wojsku: iść w zwartej grupie w jednakowym tempie’:** *Masierujom na krok, musom równo krocać we wojsku* (matK: Kr); (Fs, Kr).
2. **‘iść prędko’:** *Stela trza dobrze masieruwać, zeby na cas zojś, bo to kawoł drógi!* (plBłachut: Fr).

MASINA *rz. ż*

1. **‘urządzenie techniczne o znacznym stopniu złożoności, służące do wykonywania różnorodnych prac; maszyna’:** *Cymu były takie prace wspólne? Ludzie ni mieli masin. Kupuwali na spółke i tak wspólnie robiyli. Były ludzie inne. Dziś to syćko moze i to, ze kazdy se podnosi, po drugie ty telewizory, to siadnie i patrzi. Downi nie było telewizora, a był somsiad ciekawy, co tyz tam dzie jes, no to seł do drugiego somsiada, kurzyli se i radziyli se, a dziś telewizór ci syćko powiy* (GrJMSp 306); *A tak jaz potym po samyf syćkif zbiyrkaf, po robocie tak pójdziymy go tłuc. Po tym otłucyniu, potym sie go tre. Teroz nopiyrwyj my tarły na takif downyf trojackaf, ale teroz juz na tyf trojackaf nie trymy, ba trymy na takif, co masina, jak to porobiyli ty masiny, fabrycnyf, teroz trymy na tyf masinaf* (BubSpT 94: Kr); *Mimo syćko, ze masin jez duzo, ale teroz sie ludzie straśnie dorobiom* (BubSpT 132: NB); (Kr, NB).
2. **‘maszyna do młócenia zboża; dawniej napędzana siłą mięśni 4 mężczyzn, obracających dwiema korbami po obu stronach; zob. też: MŁOCKARNIO; 📷 Tabl. III’:** *Noji tak, tak przesło juz pół roku, na, na, do młócynio potym zbozo, to juz były masiny. Przichodziył masinista i wołało sie dziesiynć, dwanościoro ludzi trza było, zeby koło tyj masiny obsłuzyć. Jo nie pamiyntom juz tyf casów, zeby my młóciyli cepami. Telo lem sie młóciyło, co to zyto na powrósła. A tak, zboza juz sie młóciyło masinom* (Kc); *Na my takie chłopcy do roboty chodziyli, juz tam las sadzić, grule, ziymnioki krajać we wiosne, sadzić abo tam ku masinie, jak młóciył* (BubSpT 36: Fs); *A potym downo, kie nastało, to juz nastało tak, ze masiny nastały, ale ryncnie, co rynkami obracali, to musieli chłopi tak chycić. Śtyrof chłopów krynciyło, młodyf, takif jak jo dzisio to juz nie ukrynci, ino to musieli być młode takie dwadzieściarocnie, do trzidzieści roków, takie chłopi byli, wiycie, co obracali tom masine, no to tak jesce cały dziyń, nale to robiół ciynzko tak jak wół. To juz było ulepsynie troche, bo juz sporzyj wymłóciyło sie* (BubSpT 46: Fr); *Młócymy tymi masinami wielkimi, momy, co cyscom. To tak młocki to som prawie ze w oktobru nojwiyncyl, w nowymbru, w nowymbru, to juz bardzo mało jes* (BubSpT 135: NB); *Mioł masine, małom młockanie i tyn motór, był na podwoziu namontuwany i my go w tom jesiyń zamówiyli do młocki* (Iwan 22: Nd); *Hej, kołoce okrongłe, okrongłe, no okrongłe, wse były okrongłe. I to jak przi masinie młóciyło, jak były omłoty, to kazdymu pół kołoca dali, ale to dali na, dali tak jakby na, na przedobiod, na frystyk, na, na, na to przedobiod, koło dziesiontyj godziny. Kazdy dostoł pół kołoca, gorcuś kawy, kawy zbozowyj, zbozowyj.* [– To było śniadanie?] – *To było taki przedobiod. Śniodanie se zjod w dóma, mioł se zjeś, jak mioł co. O dziesiontyj godzinie, o jedynostyj, niy?* (Kc); (Fr, Fs, Kc, NB, Nd).
3. **‘maszyna do szycia; zob. też: SYJACKA; 📷 Tabl. IV’:** *A tak to robiyły baby na płótno, ciynkie płótno wołali, to juz takie ciyniutkie było, wybiylyli go na słónku piyknie, niy, to usyli kosule, były swocki, co syły w rynkaf kosule, masiny nie było, prowda, jak dziś, to w rynkaf usyła piyknie galer (galyr?*

Kołniyrz koło kosule, to sie woło galer), obsywki wystebnuwała, niy (BubSpT 126: Nd).

MASINA BYMBNOWO **‘młockarnia mająca wirujący bęben z przytwierdzonymi do niego stalowymi zębami; 📷 Tabl. III’:** *Byłef małym chłopcym, jak mnie tata posadziył na dysel u gapla i doł mi bic do rynki, zebyf kónia poganioł. Jak my siecke rzezali, młócieli na mały bymbnowy masinie* (Iwan 74: Nd).

MASINA MOTOROWO **‘młockarnia napędzana silnikiem spalinowym lub elektrycznym’:** *Masina motorowo, wygrabuwać od masiny* (matK: Kc).

MASINGWER *rz. mnż, pok. III* **‘karabin maszynowy’:** *Roz zaś połapoł kónie na pasyniu, prziwiód je przed warte, jak go Ciesi zahaltuwali, kónie wartko zawróciół i śmignół. Kónie w cwał sie puściyły, som sie zaś skrył za wyngieł. Ale ci durku narobiyli, Jezusie! Kryście! Bez całom noc wojocy durkali i durkali, to z gwerów, to z masingwerów, to lajchtrakietuwali, tak ze było widno jak w dziyń* (NaSp 39: 12: Tr).

MASINISTA *rz. mos* **‘właściciel młockarni’:** *Noji tak, tak przesło juz pół roku, na, do młócynio potym zbozo, to juz były masiny. Przichodziył masinista i wołało sie dziesiynć, dwanościoro ludzi trza było, zeby koło tyj masiny obsłużyć. Jo nie pamiyntom juz tyf casów, zeby my młóciyli cepami. Telo lem sie młóciyło, co to zyto na powrósła. A tak, zboza juz sie młóciyło masinom* (Kc); (CzG, Kc).

MASINKA *rz. ż*

1. **‘ogpol. maszynka do golenia; 📷 Tabl. II’:** *Zeletka – do masinki zaprawi* (matK: Tr); *Brzitwom abo masinkom* (matK: CzG); (CzG, Kc, Nd, Tr).
2. **‘ręczny lub elektryczny przyrząd do strzyżenia włosów; 📷 Tabl. II’:** (matK: Kc).
3. **‘rodzaj nożyka do obierania ziemniaków, ze szczeliną i odgiętą w niej krawędzią tnącą, umożliwiającego ścinanie z ziemniaka cienkiej warstwy; 📷 Tabl. II’:** (matK: Dr, Fr, Łp).
4. *muz.* **‘śrubka w STRUNNIKU, służąca do regulacji naprężenia STRUNY; 📷 Tabl. VI’:** (Jw). [**mikrostrojik** – CzG]
5. **‘ręczna lub elektryczna maszynka do mielenia mięsa; 📷 Tabl. II’:** *Snycle – mielone miyso na drobnym sitku przez masynke, na kiełbasy jes grubse sitko* (matK: Kr); *Krajało sie w kostecke i to sie potym sie zamarynuwało i nadziywali, masinkom sie mieliyło i, a jak nie było, nie było masinki, bo jo pamiyntom, to mieli takie, co sie tak nakładło i to trza... i do tyf flaków, co jak sie trza było ocyścić ze świni i do tego nadzioć. Ale była kiełbasecka, pani, jak dziś pamiyntom jom jesce* (KorpSp: Fr); (Fr, Kr).
6. *kuch.* **‘kuchenny przyrząd do robienia RZEZANKI; 📷 Tabl. II’:** (Nd).

MASINOWY *przym.* **‘od rz. MASINA’:** *Masinowy materyjoł* (matK: Fr).

MASINUWAĆ *cz. ndk* **‘kopać ziemniaki za pomocą maszyny’:** (matK: CzG).

MASIŃSKO *rz. n, rzad.* **‘zgr. od rz. MASINA’:** *Kosieło nos trzok siano, a ze było barz goronco, to pośimy do tyj mlycarnie. Dali nom tyf pomyj spod masiny, to barz śmierdziało za masińskiym, ze biyda było ku kufie prziłozyć. Je, Boze, cy nom nie dawało? Jak my łapieli kosić, to co fila na trzi metry z nos siuchało. Takie to wej som mlycarnie, mnie ta juz nie nagodo nic, bo jo juz skusiół* (BalNS 94: Fr).

MASIORZ *rz. mos* **‘rzemieślnik zajmujący się ubojem zwierząt, wyrobem i sprzedażą produktów mięsnych; rzeźnik; zob. też: MASORZ’:** (matK: Fr).

MASIUKA *rz. ż* **‘narzędzie szewskie służące do montowania oczek w bucie’:** (pmSkaba 136: Jw).

MASIYRKA *rz. ż* **‘z niechęcią o krowie, która chodzi z miejsca na miejsce, a nie pasie się’:** *Jako óna masiyrka! Jak bedzie masiyruwać* (matK: Łp).

MASIYRUWAĆ *cz. ndk* **‘ogpol. maszerować’:** *Masiyruwać we wojsku* (matK: ŁW); *Masiyruje wojsko* (matK: Fr); (Fr, Fs, ŁW, Rp, Tr).

MASKA *rz. ż*

1. **‘maska przeciwgazowa; zob. też: GAZMASKA; 📷 Tabl. VI’:** *Maska ǁ gazmaska* (matK: Fs, ŁW).
2. *pszcz.* **‘siatka pszczelarska, chroniąca twarz i głowę przed ukąszeniami pszczół; 📷 Tabl. III’:** *Maske drócianom mo* (matK: Tr). [**sitko** – Nd]

MASKARA *rz. ż* **‘wyraz używany jako wyzwisko’:** *Chodźze maskaro* [do krowy] (matK: Dr).

MASKOŚĆ *rz. ż* **‘tłustość’:** *Te łokietki to potym zaś sie tom przyndze warzyło u... w takim ługu z popiołu drzewnego, przedtym było, no to óno jakby dostawało, jakby takiyj tyz, takiyj maskości ty... te, ta, ta nić ślizgości i tako była przijymniyjso do obróbki* (KorpSp: Dr).

MASŁO *rz. n, kuch.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Łyzka drewniano to sie masło ś niom wybiyro* (matK: Jw); *Krupi sie juz śmiytonka, juz sie bedzie masło zganiać do kupki* (matK: Kr); *Toconka, co sie pastyrzom dawało masło na cały dziyń* (matK: Fr); *W dóma my same robiyły masło w maśnicce. Brało sie śmietane, wlywało do tyj maśnicki i tak tom toporkom trza było rusać doś*

wartko, coby sie dobrze ubiyła i zrobiyło sie masło. Trza było jesce uwazuwać, coby nie zwarzić śmietany, bo jak sie za wartko ubijało, to wtedy śmietana wylatywała z maśnicki, wtedy sie biere i wlywo po kapce zimnyj wody, i ubijo sie dali, ale wolni. Potym jak juz sie dobrze ubiyło śmietane, to z maśnicki trza było wyjonć masło i włozyć do zimnyj wody, urobić w ryncak takom sulke, neji juz masło było gotowe (pmMiś: CzG); *Z kosołkom to baby chodziyły do kościoła świyncić na Wielkanoc pokarmy. Do kosołki sie wkładało rózne jedzynie: masło, sól, kiełbasy kawałek, spyrki, noji takie rózne inkse. Na wiyrk, na kosołke my dawali takom serwetke, coby przikryć to jedzynie* (pmMiś: Jw); *I tak sie robi potym, sie ciapko i wleje sie wody, popłóknie sie tak sykownie i zrobi sie, i wybiere, kielo ta tego jes, bo my ni momy ino jednom krowicke, no to tam duzo masła ni momy* (BubSpT 12–13: CzG); *Późni sie wleje do kiernicki i robiymy rynkami. Robiymy rynkami, no doś długie casy. Jak jes zimno, no to choćkiedy mlyka przegotujym i wlejym ciepłego, to skorzyj, a jak niy, to wlejym do wiadra ciepłyj wody i kiernicke włozym do ciepłyj wody i weznym se okrocym, i trzimiym tu, i robiym masło tak. Późni jak sie juz potym krupi, no to sie juz masło zrobi i wyjmujymy. I jesce na file tak sie skackuje, zeby to te sićkie krupy zesły* (BubSpT 145: Tr); *Jedna kobiyta robiyła masło i tłuce, i tłuce, ale nie udaje sie jyj nic. Masło nie fce sie zrobić. Przisła do niyj drugo i mówi: – A to ty nie umiys robić masła. – Wziyła nóz skrobac, włozyła miyndzy forzty, zakrynciyła trzi razy wokoło i potym roz dwa zrobiyła piykne masło. Na drugi roz znowu tamta tłuce masło – i nic. Wiync włozyła, jak wtedy somsiadka, nóz miyndzy forzty zakrynciyła trzi razy, ale nic to nie pomogło* (BazWierz 149: CzG); (TPPG I: 114: ŁN); (ogsp.).

❂ *We Wielkom Sobote sie robiyło do połednia masło. Potym sie toto masło kładło do kosycka, sło sie świyncić..., zeby sie krowy dobrze dojyły, zeby były zdrowe, to zawse sie do połednia, rano, na cas rano musiało być masło zrobione* (pmBarnasz: Fr).

❂ Jeśli masło nie chciało się zrobić, pod KIERNICĘ wkładano podkowę o 6 KLIŃCACH, a za górną metalową obręcz wsuwano nóż (pmKop 70: Jw).

zob. fraz.:
PONCEK W MAŚLE
ŚWIYNCONE MASŁO
UBIĆ [UBIJAĆ] MASŁO

MASNY *przym.* **‘przyprawiony, nasiąknięty tłuszczem; tłusty’:** *Masno kapusta* (matK: Rp); *Masne, kie dobrze omascom* (matK: Fr); *Jak przidzie póst, to zodnyf masnyf rzecy nie wolno jodać* (matK: Fr); *Wsićkie te, co teroz sie topi na smolec, te oblotki takie masne obrzezali, kładło sie do tego, kazdy kawołek tego tłuscu był na misce, na miydnicy, na laworze – to tak wołali, kazdy kawołecek w tyj soli owolali i połozyli na tom błone* (GrJMSp 306); *A kie sie odprawiała Mso świynto pasyrsko, to na niyj śli na ofiare włośnie juhasi z Biyłyj Wody, w tym juhaskim prziodzionku, w tyk masnyk kapeluskak z kulami, flintami, z torbami pełnymi oscypków* (KowPluc 41: Jw); *Ciekawe zycie ludzkie, ciekawo upartość człeka, wytrzimoł pijok tele casy, wytrzimoł i bagoś bez baga, wytrzimoł kurzac, choć łakomcom pchało sie pochniynie bez nos do brzucha, nie dotkli syćka wierzoncy ani spyrki, ani kiełbasy, ani nicego takiego, coby było masne* (NaSp 33–34: 12: Jw); (ogsp.).

MASNY FLAK **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku otyłym’:** (GrJMSp 249).

MASOR *rz. mos* **‘rzemieślnik zajmujący się ubojem zwierząt, wyrobem i sprzedażą produktów mięsnych; rzeźnik; zob. też: MASORZ’:** (matK: Fr).

MASORZ *rz. mos* **‘rzemieślnik zajmujący się ubojem zwierząt, wyrobem i sprzedażą produktów mięsnych; rzeźnik’:** *Masorz, co świnie bije, to po teraźniyjsymu, u nos ni ma takif, kozdy som se zabije* (TPPG I: 114: ŁN); (Jw, ŁN, ŁW). [**masiorz** – Fr; **masor** – Fr; **miysiorz** – ogsp.; **miysor** – Fr; **miysorz** – Kr; **rzeźnik** – Fs, Kr, Rp]

MASORZUWAĆ *cz. ndk* **‘zajmować się ubojem zwierząt i wyrobem i sprzedażą produktów mięsnych; zob. też: MASARZIĆ’:** *Po wsi chodziyli jedyni, no we wsi byli tacy, co masorzuwali, biyli świnie* (KorpSp: NB).

MASTALNIA *rz. ż, daw.* **‘stajnia; zob. też: STAJNIA’:** *Pośli do jednego pana syćka służyć, paśli owce i kozali mu nawracać. I ón nawracoł, dzie mu ftoro sła, jom zabiół i wybiół sytkie. I ta potym óni wzieli pozwłócyli do jedny mastalnie* (MalPS 147: Jw).

MAŚCIĆ *cz. ndk*

1. *kuch.* **‘przyprawiać potrawę tłuszczem’:** *Choćkiedy kwaśnice sie warzyło. Przisło w poście, to sie warzyło kwaśnice. Downi to sie nie maściyło, ale była dobro, kie sie jom omaściyło skwarkami, no słóninom. Zasmazke sie zrobiyło z monkom, to pochnionce było. To downi był taki zwycoj, ze sie*

pościyło, kwaśnice warzyło sie w piontki i tam jakiesi wilije, we Wielki Piontek, ale sie w ogóle nie maściyło. Takom sie chudom z grulami jadło (GrJMSp 306); – *To co jedli?* [w poście] – *Kwaśnice i lniany olyj. Kwaśnice z grulami i lniany olyj, lnianym olyjym maściyli, telo była omasta. A lyn był, no to te główki obrafało sie, ususyło sie, popucyło sie, co siymie było. Z tego siymiynia robiyli olyj, to były takie masiny, co robiyły olyj na goronco i taki jako dzisiok olyj tyn sojowy cy jakikolwiek, to takie było toto, ale to było zdrowe, to jes lykarstwo* (Łp); *Nojlepse jedzynie dlo nos to były grule omascone. Zeby je omaścić, to trza je piyrse uwarzić, a potym takie ciepłe sie brało i dawało masła, i wymiysało razym. Do takik grul masconyk przipijało sie mlyko. Maściylimy tyz klóske, ale nie masłym, ba spyrkom roztopionom. Klóska była kukurydziano i jak jom sie omaściyło takom spyreckom abo jak nie było spyrecki, to masłym, to była gościna tako, ze jyj* (plSarna: CzG); (CzG, Łp).

2. **‘smarować mazią’:** *Jo ta nie wiedzioł, jako maścić wóz. Azek sie go boł pytać, bo juz nieroz mie wymaściół patykiym, zaconek smaruwać za porzondkiym: lytry, ozwore, luśnie, koła, podkółki, hozpinki, noji syćko, syćko. Ale coz? Na dysiel nic nie zostało. Idem do izby i padom: – Swoku, juz-ek pomaściół cały wóz, ino na dysiel chybło* (KowPluc 46: Jw).
3. **‘użyźniać pole nawozem naturalnym lub sztucznym’:** *Pole se musioł obrobiać i musioł maścić sićko, zeby ta mu cosi urosło* (pmMich: Fr).

MAŚCIĆ SIE *cz. ndk* **‘brudzić się czymś tłustym’:** (matK: Fr).

MAŚĆ *rz. ż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *No to tak ze dwie gorzci tyf płatków trzeba było naskubać, samyf, bez tyf zielonyf kóńcy, ino same te płatki pomarańcowe zeby były. Noji potym do rondelka wsadziyli masła, takiego swojskiego. Tyz jo nie wiym, jak to babka dawali, ale myślym, ze chyba ze dwie łyzki tego masła trzeba było, hej. Dwie łyzki masła trzeba dać do rondelka, noji tote płatki położyć do tego. Jak sie to masło ozgrzeje, te płatki wsypało i drewnianom łyzkom sie miysało, i óny sie, na kraju, nie zeby mocno to wrzało, ino na kraju. To trzeba było barz długo miysać, zeby sie te płatki ozwarzyły. I potym to sie zrobiyła maść, tako straśnie pomarańcowo* (Fr); *Chore miejsca okładała maściom z cuchanego korzynia zywokostu, zeby sie chytrzyj zrostało. Tłómacyła, jak zrobić takom maść i jakiymi okładami pozbyć sie spuchnielizny. Ponad wsićko dorodzała syrwotke abo kwaśnom wode z japtycnyf tabletek* (SpCzyt 136: Nd); (Fr, Nd).
2. **‘tłuszcz, najczęściej masło, który pozostał po smażeniu grzybów; na tym tłuszczu smażono JAJEŚNICĘ; także tłuszcz albo nafta używane w KAGONKU’:** *Omasta* || *maść* (matK: Kc); *Jo go na maści przipiykom* (matK: Dr); *Wyrobi sie wolne ciasto, maść sie leje* (matK: Fr); *Kagonek – maści naloli* (matK: Fr); *Naleśniki na liściaf kapuścianyf sie piece w piekarniku abo na maści* (matK: Kc); *Wziyni taki kagonek, taki gornecek, utopiyli maści i tak loli do tego kagonka, tyj maści i zrobiyli knot taki, i włozyli tyn knot do tyj maści, i zapolyli, i tak sie to świyciyło, ta maść. No to sie kurzyło po izbie i ta aby kielo telo widzieć* (BubSpT 47: Fr); *Jak przisеł póst, Wstympno Środa, to mama wziyna tom prazelnicke, tom ponewke, takom na trzók nogak jesce była i popiołym wyparzyła, wytrzyła, coby tam juz tłuscu, maści, nic nie było w tym* (BubSpT 55: Jw); *Zgrzipioł piosek na blachak, dudniało w dziyzkak, putniak, konewkak i obońkak, piscały króźlicki, zwónieły siajbacki* [talerze]*, bo sie zegnały z maściom* (NaSp 28: 12: Jw); *Tak sie pchało tym, tym gynsiom i tak sie kormiyły, i smolec potym, jak tom gyńś ześ zarznół, to była tako juz ukormiono z tyk, tymi sulkami, ze całom ześ jom móg obłupić z tego, wiys, z tego smolcu. No to juz była go... wielko gościna, bo juz potym było z cym uprazyło sie, to było z cym mocać tego, tego, ta maść to tako była jak woda, tako, nie była tako tłusto, ba tako, tako rzodko. No, no to, wiys co, to sie mocało sie tyn, te grule namaściyli tom maściom, tym, z tyk gynsi, z tym smolcym. Hej* (CzG); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Tr).
3. *daw.* **‘sadło ze świstaka sprzedawane do aptek w Nowym Targu i Zakopanem albo też zostawiane na własny użytek do leczenia np. przepukliny bądź oberwania’:** (pmKop: 54: Jw).
4. **‘umaszczenie koni’:** *Maści kóńskie* (matK: Fs).
5. **‘kolor w kartach’:** (matK: Łp).
6. **‘rodzaj, gatunek’:** *Tu jak jes tyn posek i tu potym idom te ślykiyraje, te hafty, to za to nigdy nie zakładały inksyf snurecków, jacy cyrwone. Bo cyrwony kolor to odganioł dziwozony, strzigi, urok, broniył przed urokami.* [– No i diabły wszelakie] [śmiech] – *No, diabły wselnijaki maści i nifto ani nie pomyśloł, zeby tu dać inksom snurecke* (Nd).

   zob. fraz.:
   MAŚĆ CYNKOWO
   WSYWATO MAŚĆ

MAŚĆ CYNKOWO **‘maść stosowana w leczeniu stanów zapalnych skóry’:** *Różne maści som – cynkowo* (matK: Nd).

MAŚKARA *rz. ż*
1. **‘kobieta wyjątkowo brzydka, budząca wstręt swoim wyglądem; paskuda’:** *Maśkara brzidźko tako* (matK: Nd).
2. **‘maska cyrkowa’:** (matK: Nd); (ŁN, Nd).
3. **‘dziwaczny ubiór przebierańca’:** *A ty stary Kubo to se ta posukos, dzie jakiego starego kozusyska na maśkare i stare copcysko, a odzioć kozusysko przewrócone do góry wełnom. Nogawicyska jakie syrokie i potargane, napchane słómom, jakie wdziejes na rzić, zeby cie nie bolało. Trzewicyska jak nogorse, potargane, bo jakbyś mioł całe, toby ci zodyn nic nie doł. Kozusysko ściśnies sobie z powrósłym, a u powrósła musi śpizok dyndać* (ZGS-I: ŁN).

MAŚLA *rz. ż*
1. *str.* **‘kokarda; 📷 Tabl. IV’:** *Cyrwono maśla. Maśla zawionzano na włosak. Nigda ni mozym zawionzać piyknyj maśli z tyłu na fartuchu* (pmKasz: CzG); *Mama bigluwali snurke i spolyła jom na samiućkim środku, teroz trza jom ucionć i juz z niyj nie do sie zawionzać duzyj maśli* (pmKosz: Tr); *Korole wionzym z tyłu snurkom na maśle, ino to juz robi babka, trzimie se palec na suple i robi jedno ocko, potym drugie i juz gotowo maśla* (pmKosz: Jw); *Cyrwono maśla piyknie sie świci na wojkaf w koloraf, ftore mogom być cyrwone abo biołe paciorki* (pmKosz: Kc); (ogsp.). [**kokarda** – Fr, Kc, Kr, Nd, Tr; **kokordka** – Rp; **pantlik** – ŁN; **pantlika** – ŁN]
2. *str.* **‘krawat, zob. też: KRAWATKA’:** *W maśle sie ubroł, jaki paradny* (matK: Kc); (Kc, Kr).

MAŚLAWY *przym.* **‘zwykle o dziecku: płaczliwy’:** *Maślorz || maślawy* (matK: ŁW); *Maślawy taki* (matK: Nd); (ŁW, Nd).

MAŚLICKA *rz. ż, str.* **‘mała MAŚLA; kokardka’:** *Przi kosuli musom być zawionzane maślicki* (matK: Nd); *Nieftore to tydziyń przed świyntym ryftujom odziynie. Krochmolom spodniki, casami syjom nowe kosule, ozdobiajom je paradnym ŝtikierajym koło syji i rynkowów. Na kóńcu paradzom gromnicke biołom maślickom i miyrtom* (NaSp 51: 12: Nd); (Fs, Kr, Nd). [**kokardka** – Fr, Kc]

MAŚLIĆ SIE *cz. ndk* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: płakać bez większego uzasadnienia’:** *Maślok płace, wse sie maśli* (matK: Jw); *Maśli sie, a dy mu tam nic nie zrobiył* (matK: Kr); (Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**mazać sie** – ŁW]

MAŚLOCEK *rz. mż* **‘zdr. od rz. MAŚLOK I’:** (pmKop 37: Jw); (matK: ŁW); (Jw, ŁW).

MAŚLOK I *rz. mż* **‘ogpol. maślak (*Suillus* Gray); 📷 Tabl. I’:** *Na grziby chodziymy. Prowdziwki, podpiynki, rydze, maśloki, maliny, borówki. Grziby takie zółte, pomarańcowe, takie, w kupie rosnom, takie duze, wysokie, takie pozółtawe, kawowe takie, rydze som fijoletowo takie, ón mo takom copke tak i korzyń mo, a prowdziwek mo takom ładnom bumbolke* (BubSpT 97: Kr); (Fr, Kr, Nd).

MAŚLOK II *rz. mos* **‘z niechęcią o dziecku skorym do płaczu, płaczącym często i bez wyraźnego powodu’:** *Maślok ino becy* (matK: CzG); *Maślok, płace, wse sie maśli* (matK: Jw); *O jaki maślok || ciulok* (matK: Kc); *Tego chłopa te dzieci to juz tele maśloki* (CzG); (CzG, Jw, Kc, ŁW, Rp). [**maślorz** – ŁW]

MAŚLONKA *rz. ż*
1. *kuch.* **‘płyn pozostający w KIERNICCE po zrobieniu masła z mleka krowiego; pita jako znakomity napój orzeźwiający lub jedzona z ziemniakami’:** *Baba robiyła w kiernice masło, neji było kwaśne mlyko, maślonka, to do grulków sie wloło* (GrJMSp 307); *Na potym zaś, potym sie jy jak jes bryndza, no to bryndze i chlyb, i potym maślonka abo kisłe mlyko* (BubSpT 98: Łp); *Kied sie pokosiyło do siódmyj, a nieroz i dłuzy, to przi takim wysiłku, to sie juz cekało, kiedy mama pudzie, a poniesie dwojocki, ze bedom dziadki, dobrze słóninkom cy bockiym swojskiem omascone, to w jednym dwojocku, a w drugim to grule uwarzone i postuchane, i w dynerce mlyko kwaśne abo maślonka zaloło sie do dwojocka i tak sie zajadało* (Iwan 9: Nd); *Maślonka, jak sie masło robiyło, no to juz była do picio ta maślonka i kwaśne mlyko, a słodkie, no to sie tam, słodkiego ci tam nie da... nie dali, bo jak był nacedzony pełny gorcek, to nie wolno było rusać, bo niek sie skiscy, bo śmietane sie popsuje, niy? A śmietane sie zbiyrało cały tydziyń ebo i wiyncyj, to potym takie kwaśnie to masło, masło było, co Jezus, co ni móc było ani, ani dobrze zjeś* (plSarna: CzG); (ogsp.). [**hurkane mlyko** – ŁW; **robione mlyko** – Łp]
2. **‘drewniane naczynie do ręcznego wyrobu masła, wykonane z BEDNOREK, okrągłe, o kształcie ściętego stożka, średnicy podstawy ok. 25 cm i wysokości 60–70 cm, składające się z pojemnika na śmietanę, WIYRNIKA, WIYRNICKA i TOPORKI; współcześnie bardzo rzadko używane w domach do wyrobu masła; zob. też: KIERNICKA; 📷 Tabl. II’:** *Piyrwyj wołali jebanica na maślonke* (matK: Fs).

MAŚLORZ *rz. mos* **‘z niechęcią o dziecku skorym do płaczu, płaczącym często i bez wyraźnego**

powodu; zob. też: MAŚLOK II': *Maślorz* || *maślawy* (matK: ŁW).

MAŚNICA *rz. ż, kuch.* **'większa MAŚNICKA':** *Maśnica jes po to, ze sie w niyj masło ubijo* (pmMich: Fr); (CzG, Fr, Jw, Rp).

zob. fraz.:

ZROBIĆ MAŚNICE

MAŚNICKA *rz. ż, kuch.* **'drewniane naczynie do ręcznego wyrobu masła, wykonane z BEDNOREK, okrągłe, o kształcie ściętego stożka, średnicy podstawy ok. 25 cm i wysokości 60–70 cm, składające się z pojemnika na śmietanę, WIYRNIKA, WIYRNICKA i TOPORKI; współcześnie bardzo rzadko używane w domach do wyrobu masła; zob. też: KIERNICKA; 📷 Tabl. II':** *– A w cym robiyli masło? – No dy maśnicki były takie drewniane i tom maśnicke trzeba było wyparzić, jak sie to masło zrobiyło, to jom trzeba było wyparzić. Potym przi potoku pioskiym obroncki wycuchać, zeby sie świyciyły, noji, i, i tak skole sie rozgrzywało do, pod blachami, zeby tom maśnicke wyparzić, wiys? Wrucić do tyj maśnicki, wrza... ta woda wywrzała, no* (CzG); *No dy do gorkók sie mlyko nacedzi, potym sie śmiytonka zbiyro i tak sie daje do gornka, do maśnicki i tak sie potym tocy w maśnicce, robi takom toporkom* (BubSpT 12: CzG); *Mlyka my mieli doś, to i śmietana była. Z tyj śmietany robiyłymy masło w maśnicce. Wlywało sie do maśnicki śmietane, zakładało sie wiyrk do maśnicki i takim kijym, co sie nazywo toporka, trza było rusać tak doś wartko i równo, jaz ta śmietana sie ubiyła i zrobiyło sie masło. Wyjmuwało sie takom bulke masła i wkładało do zimnyj wody, zeby sie troche tak ściyno. Maśnicke trza było umyć i wysusyć, potym skryć i jak jom zaś trza było, to sie brało i robiyło masło. Tako maśnicka to wyziyro jak tako becka, troche ino mniyjso jes. Z góry ma taki kij włozony, na końcu tego kija było takie okrongłe z dziurami i tym sie rusało, to wtedy masło sie robiyło* (pmMiś: CzG); *W dóma my same robiyły masło w maśnicce. Brało sie śmietane, wlywało do tyj maśnicki i tak tom toporkom trza było rusać doś wartko, coby sie dobrze ubiyła i zrobiyło sie masło. Trza było jesce uwazuwać, coby nie zwarzić śmietany, bo jak sie za wartko ubijało, to wtedy śmietana wylatuwała z maśnicki, wtedy sie biere i wlywo po kapce zimnyj wody, i ubijo sie dali, ale wolni. Potym jak juz sie dobrze ubiyło śmietane, to z maśnicki trza było wyjonć masło i włozyć do zimnyj wody, urobić w ryncak takom sulke, neji juz masło było gotowe* (plSarna: CzG); *Jedyn gazda jurgowski bywoł w Jaworzinie. Tam mieli polane, bo jesce nie było hanglu tam, jacy Jurgowianie byli, tam sie utrzimuwali ze statkiym, za duze roki był jedyn gazda, bywoł ze swojom babom, jak nazbiyrali duzo śmietany i tyn gazda robiół w maśnicce masło, i zadrzimało sie mu, i obalół maśnicke z masłym, i ze syćkim cołkiym haj, a to sie po dziś dziyń woło Gambasi Wiyrk* (MalPS 127: Jw); (CzG, Fr, Jw, ŁW, Rp).

MAŚTAL *rz. ż* **'pomieszczenie w zabudowaniach gospodarczych przeznaczone dla bydła, koni i innych zwierząt gospodarskich włącznie z drobiem (u bogatszych gospodarzy drobniejsze zwierzęta trzymane są w osobnych pomieszczeniach, zwłaszcza owce); zob. też: STAJNIA':** (KorpSp: NB).

MAŚTALNIA *rz. ż* **'pomieszczenie w zabudowaniach gospodarczych przeznaczone dla bydła, koni i innych zwierząt gospodarskich włącznie z drobiem (u bogatszych gospodarzy drobniejsze zwierzęta trzymane są w osobnych pomieszczeniach, zwłaszcza owce); zob. też: STAJNIA':** *Po trzecie: ukradnies mu kónia z maśtalnie* (BalSKD 36: Fr).

MATALIK *rz. mnż* **'medalik z wizerunkiem Matki Boskiej albo świętego, zazwyczaj zawieszany na łańcuszku, rzadziej na sznurku, nitce, cienkim pasku skórzanym, noszony na szyi; też: medalik wraz z łańcuszkiem, sznurkiem itp., na którym jest zawieszony; zob. też: JAGNIUSEK; 📷 Tabl. VI':** *Matalik* || *jagniusek* (matK: Fs); (Fs, Nd).

MATCYN *przym.* **'należący do matki, związany z matką':** *Moze jako bemy biydzić, a jakby na to padło, to tyn fałatek gruntu, co jes matcyne, to sprzedomy, a ty potym, jak bes panym, to wrócis* (BalSKD 93: Fr); (Dr, Fr, Jw).

MATECNIK *rz. mnż, pszcz.* **'kokon, w którym wylęga się MATKA pszczela':** [– A co to jest matecznik? Taka wielka komórka?] *– Nie, matecnik to tak wyglondo jak, jak kó... kóniec palca, taki kokon, niy?* [– I po tym kokonie są oblepione te pszczółki?] *– No, no to óny, to jes ta młodo matka w tym matecniku, niy? Ze óny nawet piynć zrobiom, niy? To ze zwykłyj larwy pscelyj, ze zwykłego potrafiom zrobić se jakom matke, bo óny tom larwe inacyj dokormiajom, innym rodzajym mlycka, innym rodzajym, ze po prostu... nie tak, ze... to nie tak, ze jes jojko jakieś na matke cy coś. To ze zwykłego jojka pscelego potrafiom se zrobić matke* (Kc); *To jes ciynzko tyz przewidzieć, bo to typowo, tyj rase na przikłod ni ma, bo jak jes młodo matka, piyrse*

roz óna z ula musi iś wylecieć po, jak sie wygryzie z tego kokona jako z matecnika. Śtyry dni jes w ulu, óna sie tam odzywio, dojrzywo do stanu, zeby sie unasiynnić, niy? Wylatuje na lot godowy, niy? W powietrzu jom zatru... zapłodniajom dwa trutnie, trzi trutnie, nawet i podobno ctery, ale tyz dlatego wiyncyj trutni, zeby ni mieć tyf samyf genów, z ktoryf ta rodzina pochodzi, zeby to miysanie tyj krwi było, niy? (Kc); (Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd, Rp, Tr).

MATEMATYKA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim – przedmiot szkolny’:** *Najpierw to momy jynzyk polski, jynzyk polski momy piyrse, a potym matematyka, przirode, wuef, śpiyw. Bawiymy sie i tak góniymy, łapiymy sie* (BubSpT 96: Kr).

MATERAC *rz. mnż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** (ŁW, Nd). [**madrac** – CzG, Fr, Fs, Jw, Nd; **madras** – ŁW; **matyrac** – Nd]
2. *now.* **‘z potępieniem o kobiecie zachowującej się niemoralnie pod względem seksualnym’:** (GrJMSp 244).
3. *now.* **‘z potępieniem o rozpustnej dziewczynie’:** (GrJMSp 244).

MATERACYK *rz. mnż* **‘mały MATERAC w zn. 1.’:** *Downo dziecko, jak sie urodziyło, to spało w takiyj drewnianyj kołysce. Takom kołyske to se chłop som robiół, a jak nie umioł, to seł do stolorza i ón mu robiół. Cało była drewniano, a w środku w niyj był taki jacy materacyk. Matka, jak wykompała dziecko, to powijała go w pieluski, a potym kładła go do tyj kołyski i kołysała, bo ta kołyska miała na spodku takie drewniane jak nogi, co sie kołysały* (pmMiś: CzG).

MATERYJA *rz. ż* **‘tkanina kupiona, niezrobiona własnoręcznie w domu; materiał; zob. też: MATERYJOŁ’:** *Wedwójno materyja* (matK: Nd); (Fr, Nd).

MATERYJALNY *przym.* **‘nadający się na materiał budowlany’:** *Drzewo trzimetrowe rośnionce materyjalne* (matK: Dr).

MATERYJO *rz. ż* **‘tkanina kupiona, niezrobiona własnoręcznie w domu; materiał; zob. też: MATERYJOŁ’:** (matK: Nd).

MATERYJOŁ *rz. mnż* **‘tkanina kupiona, niezrobiona własnoręcznie w domu; materiał’:** *Cajg – taki materyjoł na spodnie chłopu* (matK: Kr); *Anglijo to taki hruby, sukniany materyjoł. Syło sie ś niego ino kabotki i suknie, a suknie nawet cynsto nie całe, ba tam, dzie była wionzano zopaska, cynsto wsywano taki płónsy materyjoł niz anglije, coby na przikłod usyć juz z tego kawołecka kabotek. Było go ciynzko u nos dostać, na Słowiyńsko trza było jechać, a dopiyro, jak otwarli most, to my śli do Polski, to zacynto kupuwać w polskik sklepak podobne materyjały do angliji. Coroz rzodziyj sło sie na Słowiyńsko, ino zacynto jeździć do Miasta* (pmKosz: Jw); (Fr, Jw, Kc, Kr, Nd). [**materyja** – Fr, Nd; **materyjo** – Nd]

MATKA *rz. ż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Matka, mama, mamusia* (matK: Fs); *To była dobro matka* (matK: NB); *Tyś moja dziywka, jo twoja matka* (matK: Dr); *Nie uwidzis ojca, matki* (matK: Fr); *Matka, ociec dadzom wiano* (matK: ŁN); *Dziecko podało sie na matke* (matK: ŁW); *Bydle tyz cliwe za matkom* (matK: ŁW); *Matka musi widzieć duzo rzecy naroz: i dzieciska, co waryjujom po wsićkiyf kontaf, i mlyko, co kipi na śparchecie, i starom babke, co jyj trza kulmazke podać* (SpCzyt 23: Kr); *Naprowde matka jes twardo, odporno, mocno i mondro. Musi wsićko przewidzieć, ściyrpieć huki i labiydzynia, wiedzieć, kiedy trza ustompić, a kiedy całom swojom siyłom i mocom za swojom racjom obstawać* (SpCzyt 24: Kr); *– Matka musi być tako co i ostrzyjso, i dobro, nie popuscać dzieciom tak na het i kochać if, i sićko. – Ociec tyz musi umieć kochać dzieci. Tyz musi sie opiekuwać nimi i myśleć o nif.* M: *Dobry ociec wiy, ze mo dzieci, niedobry nie dbo o dzieci, pije. – W rodzinie matka jes bardzi zawse odpowiedzialno, bo jednak te baby zawse majom jakiesi serce wiynkse, tak mi sie widzi, ze zawse matka jes waźniyjso w rodzinie jak chłop* (GrJMSp 321); (ogsp.).
2. *pszcz.* **‘w roju pszczelim: główna pszczoła znosząca jaja; królowa’:** *Matka cyrwi* (matK: Fs); *Matka nacyrwi, rośnie tamok pscółka* (matK: Tr); [*– A co sie znajduje w ulu?*] *– Nadstawki, co sie daje na miód, to tu tam jes, na gnieździe jes krata, zeby matka nie przesła do góry. A na górze juz jacy miód pscoły nosom.* [*– A taki plaster z miodym?*] *– Ramko z miodym z, z nadstawki, bo jo mom w nadstawce* (RnS 153: ŁN); *No wyleciały godzine, dwie, trzi, noji reśte znowu do ula i, i if to wkurzo, niy? A jo mom pscoły tak spokojne, bo juz sobie takie matki, takie rasy kupiełef, no zeby, zebyf ni mioł problemów z tymi przeglondami, bo jak robiem te przeglondy co tydziyń w ulu, zeby patrzeć, cy som larwy, cy matka jes, cy matke se nie zmiyniyły* (Kc); *Pscoła na przikłod, jak juz dochodzi do siyły, maj, cyrwiec. Jak juz jes tak mocno, jes im za ciasno, ze pscelorz nie, dalyj piyntra jem gdzieś tam wiyncyj nie dźwigo, no to óny se robiom swoje matki, juz takie rojowe,*

ze na przikłod ta staro matka, ktoro była w ulu, wychodzi z cyńściom pscół na rój, cyli sukajom sobie nowego miyjsca, zeby gdzieś obsionś. [– A to stara matka wychodzi, a młoda zostaje?] – *Tak, tak. A nowe matki... Óny nawet nowyf matek potrafiom zrobić se piynć i dziesiynć w ulu, tak, ze takie kokony wisom.* [– A tam rządzi matka, ta królowa?] – *Matka, matka.* [– Nie trutnie?] – *Niy, niy. Trutyń mo za zadanie ino zapłodnić matke, noji reśte jes takim jakby lyniym, no, no, no* (Kc); *Ukraiński film był, jak pscelarze ucinajom skrzidełka matce, jednom trzeciom skrzidełka, nie, nie całe, ani nie, nie, nie połowe, ino jednom trzeciom. I matka wtedy, jak na tyn lot wychodzi i juz tyn, niby tyn rój wychodzi z ula, to óna mi nie wylatuje gdzieś tam na gałonź, ze som pscoły, ino jo mom pod ulami wykosone tak praktycznie na gładko. Jak matka wylatuje, to wyleci mi ino metr przed ul.* [– Bo nie da rady dalej] – *Bo nie do rady lecieć z pscołami, niy? Noji po prostu jak jo jak niekiedy mie ni ma, bo jo tu malujym w Kacwinie, niy? Jak widzym, ze pod ulym jes tako kupka pscół, niy? No to óny tam siedzom i opiekujom matke, niy? Jo tom matke ino bierym sobie. Na przikłod abo z tom, z tyj matki sobie robie nowom rodzine, ze biore na przikłod cyńść ramek z ula i tom matke do nowego ula kładym, albo po prostu te matki, ktore tam w tym ulu zrobiyły sobie nowe, nisce je, a matke z powrotym tam kładem. Tak ze som takie mozliwości* (Kc); *Takie miołef z pocontku pscoły, to mie po prostu troche to zniechynciyło. No bo se myślym, jak te pscoły tak robiom, ze jo ni mozym do ula podyjś, bez przeglondu, bez nicego, no to... No ale juz se myślym, no musym to tak zrobić, zeby mi sie przijemnie przi tyf pscołaf robiyło, niy? No ale był dylemat. Jak to matke zmiynić, bo wystarcy w ulu zmiynić matke na innom i juz pscoły po, po jednym dniu, jak jes inno matka, juz po prostu som tak łagodne jak baranki. A jo tego nie wiedziołef, niy? Noji tak, ze próbuwołef roz zmiynić matke, drugie roz i za kazdym razym mi za... zabijały nowe, nowe matki, niy? Ino zaś w ksionzce wycytołef, w takiyj słowackiyj, choć nie umiym cytać po słowacku, ze mozno coś tego zrobić, ze po nakryntce ze słojika wlywo sie dynaturat, kładzie sie do ula i te pscoły sie tak opije, niy?* [– Aha] [śmiech] – *I óny przijmiom kazdom matke.* [– Ale dobre] – *Ale jo to sie bołef, niy? Ze, ze co sie jym stanie, jak tyn dynaturat, ze bedom pijane. To óny zamiast mie gryź, te pscoły, to do mnie tak stukały. Bo, bo traci... straciyły instynkt zondlynio. To jo sie, nie wiedziołef, co robić, bo ani nie wiedziołef, cy sie boć, bo mie zagryzom juz na śmierć. A óny normalnie stukały, stukały, ale ni miały instynktu tego wystawiynio zondła, zeby mie dziabnóć, niy?* (Kc); (Fs, Kc, ŁN, Tr). [**królowo** – Jw, Kc, Kr]

zob. fraz.:
KRZESNO MATKA
LISTEK MATKI BOSKIYJ
MATKA BOSKO
MATKA BOSKO GROMNICNO
MATKA BOSKO SKAPLERZNO [SKALPIYRZNO]
MATKA BOSKO ZIELNO
MATKA BOSKO ZYTOSIYWNO
MATKA SWADZIEBNO
MATKI BOSKIYJ GROMNICNYJ
MATKO BOSKO
MATKO DOBRO
MATKO DROGO
MATKO JEDYNO
RODNO MATKA

MATKA BOSKO ‘święta Maria – matka Jezusa’: *Matka Bosko cudowno cuda robi* (matK: Fr); *Matka Boska kozdego z nos rada widzi. Ludzie dobrze wiedzom o tym. Totyz jak ftosi z dómowników odchodzi z tego świata, to rodzina świyci gromnicke, prosonc Matke Boskom, zeby wstawiyła sie za nim u Pana Boga* (NaSp 51: 12: Nd); (ogsp.).

MATKA BOSKO GROMNICNO ‘święto Matki Boskiej Gromnicznej, obchodzone 2 lutego; zob. też: GROMNICNO’: *Drugiego lutego bywo ty Matki Boski Gromnicny* (matK: Łp); *Zachowoł sie piykny zwycoj uccynio Matki Bozyj w środku zimy, kiedy na polu jes bielućko, a ziymia jes skuto lodym. W dziyń Ofiaruwanio Nojświyntsyj Maryi Panny niedzickie gazdynie odziywajom sie w spiskie groty i ucestnicom na sumie we Msy Świyntyj. Jes to jedno z niewielu świont, kiedy w niedzickiym kościele móc obziyrać Niedzicanki w śpiskif strojaf. Utrzimoł sie z downa zwycoj, ze w świynto Matki Bozyj Gromnicnyj wydane baby przichodzom odziote w kidle, a jak jes mocno zima, to na plecy jesce prziwdziywajom śtrykuwanki. Nieftore to tydziyń przed świyntym ryftujom odziynie. Krochmolom spodniki, casami syjom nowe kosule, ozdobiajom je paradnym śtikierajym koło syji i rynkowów. Na kóńcu paradzom gromnicke biołom maślickom i miyrtom. Poświyncono gromnicka jes barz wozno w katolickiym dómu. Z downa ludzie wierzyli, ze w lecie, kied przidzie burza, trza jom zapolić, dać do okna, klynknóć i pomodlić sie, to nic złego sie nie stanie. Maryja weźnie w swojom opieke. Matka Boska kozdego z nos rada widzi. Ludzie dobrze wiedzom o tym.*

Totyz jak ftosi z dómowników odchodzi z tego świata, to rodzina świyci gromnicke, prosonc Matke Boskom, zeby wstawiyła sie za nim u Pana Boga. Ciesy fakt, ze pomimo wselijakiyf modów tego roku Niedzicanki tyz paraduwały w spiskif strojaf na chwałe Bozom (NaSp 51: 12: Nd); (Fs, Łp, Nd).

MATKA BOSKO SKAPLERZNO [SKALPIYRZNO] 'święto Matki Boskiej Szkaplerznej, przypadające 16 lipca': *Było to na Matke Boskom Skalpiyrznom. Jechalimy na odpust do Jaworzyny. Ksiondz se siedzioł na śprengowym siedzeniu na zadku, a my z organistom na skrzince na przodku. Ino stryźlok był na niyj, to ta i nie miynko było siedzieć. Kie przisło po okrynglicaf bez Białke jechać, to pod ksiyndzym sie śpryngi uginały, a do tego był tyngi, to ani nie zbocoł, jako dróga, ale my – mój Boze jesce jo jak jo, mozem i na dronzku siedzieć, to mi nic, ale organista, przecie pon, a tak podhipkuwoł na skrzince, widziało sie, ze flaki z niego wytrzepie* (BalSKD 94–95: Fr); (CzG, Fr, Jw, Rp).

MATKA BOSKO ZIELNO 'święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, obchodzone 15 sierpnia szczególnie uroczyście w Ludźmierzu, gdzie jest świętem odpustowym nie tylko dla Podhala i krain okolicznych; w tym dniu święci się do dziś kwiaty, kłosy zbóż i zioła wykorzystywane w celach leczniczych w przypadku chorób ludzi i zwierząt': *– A jakie gatunki roślin świynciyło sie na Matki Boskiyj Zielnyj? – No na Matki Boskiyj Zielnyj to świynciyło sie i świynci do tyj pory właściwie to, co po prostu w tym okresie rosło, kwitło, i to w ogrodzie, jak i na polaf, na łonkaf, cyli tak: zawse miało być zboze. To był sierpiyń, to juz akurat, prowda, casami juz było po zniwaf jyncmiynia, to nawet były takie kobiyty, co tam trzimały specjalnie sobie te pore takif gałonzek, łodyg z kłosym, owies dawali, marchew brali z ogródka, cebule, nastympnie bardzo cynsto robiyli tyz tak, ze urywali gałonzke z jabłkiym i jom wkładali do tego – to jes powiydzmy z tyf takif, co w ogródkaf rosły. Natomiast zbiyrali mak, o mak był tyz z ogródka bardzo cynsto dawany, podróznik tyn niebieski kwiotek, noji po prostu jakie były wtedy jesce na łonkaf, cyli te powiedzmy stokrotki takie... – A tyn mak sie do cegoś jesce wykorzystuwało? – Mak, tak, w ogóle downiyj wiys nie było takiego problemu, wiync mak normalnie kazdo kobiyta jak na przikłod miała runkle, cyli buraki pastewne, to bardzo cynsto nawet w tyj runkli wsiywała sobie tam gdzieś tyn mak. I tyn mak po prostu potym jak kwiat opod, no to te główki sie ścinało, susyło i z tego tyn mak sie pozyskiwało. I na przikłod jak kobiyty piekły downiyj chleb, to jak piekły chleb, to tym makiym po prostu posypywały. Tam wiadomo nie było go w duzyj ilości, ze tam sie makowca z tego nie zrobiyło, ale do takif właśnie... jo głównie pamiyntom, ze mama to na przikłod posypywała chlyb po prostu tym makiym. – A ktoryś z tyf wymienionyf bukietów na Matki Boskiyj Zielnyj to som te downe zioła i rośliny, ktore sie świynciyło cy do tyj pory wszyskie sie je w takiyj niezmiynionyj formie świynci? – To znacy, dzisiaj moze idom ludzie w kierunku bardziyj takim ozobnym, zeby tyn bukiet był ładny, ze mniyj sie przywionzuje dzisioj do tego wage, zeby takif było, jak downiyj kazdo kobiyta po prostu sła zbiyrać zioła, to brała pod uwage, zeby były te zioła lecnice. – Był bławatek, był haber, był mak, jesce tam inne, ktore nie jestem w stanie wymiynić, był rumianek – o! Rumianek tyz bardzo waznom role odgrywał. Tak dziś powiedzmy staro sie tam coś zebrać z łonki, tak? Ale idzie sie w tyj fili bardziyj w tym kierunku, jes tradycja, ale zeby to było tyz takie ozdobne, ładne. Natomias to, co pozostało, to na pewno daje sie dzisioj marchew, cebule sie daje tyz jesce, takie kwiotki kwitnonce w ogródku, fiołki takie biołe, to były downiyj, dalij som dziś, myślym. Ale na pewno juz dzisioj ni ma maku, bo downiyj był mak* (Nd); *Downiyj starzi ludzie jesce godali tak, ze była tako zasada: jak sie przyniesło teroz tom wionzanke poświynconom, to sie jom zanosiyło do stodoły i przywionzywało sie jom do stodoły, i do tyj pory to dziś praktykujyme. Zdarzało sie tyz downiyj tak, ale to wiym od starsyf ludzi, jak zef z niymi rozmowiała, ze jak na przikłod nie wiym, choro była krowa, wymie miała na przikłod opuchniynte, to polyli i kadziyli. Natomias juz od dziecka nie pamiyntom takif, po prostu wisi sobie w stodole, przichodzi cas, ze jes nastympny, no świynto MB Zielnyj jes nowo wionzanka i stary sie po prostu poli, nie wolno wyrucić, jacy trzeba go spolić i wisi nowy. ... jak sie wyrzuco, to sie poli w piecu i sie juz nic nie kadzi ani nic. Tylko kadziyło sie w takif przipadkaf, jak na przikłod nie wiym, krowa zachoruwała, wymie miała na przikłod spuchnione* (Nd).

⊛ *W Łapsaf majom polynie króla na Matke Boskom Zielnom* (GrJMSp 303).

MATKA BOSKO ZYTOSIYWNO 'święto Narodzenia Matki Bożej, obchodzone 8 września, a związane z błogosławieństwem siewu ozimin (na Podtatrzu tylko żyta)': (matK: Łp, Rp).

MATKA SWADZIEBNO
1. **‘matka pani młodej lub pana młodego, gospodyni wesela’:** (matK: Dr, Łp).
2. **‘swatka’:** (matK: Tr).

MATKI BOSKIYJ GROMNICNYJ **‘święto Matki Boskiej Gromnicznej, obchodzone 2 lutego; zob. też: GROMNICNO’:** 💬 *Jak na Matki Boskiyj Gromnicnyj młacki, to zbiyroj, chłopie, kłacki* (matK: Nd).

MATKO BOSKO *wykrz.* **‘okrzyk wyrażający różne emocje, np. zdziwienie, niezadowolenie’:** *Dzieście byli ciotko abo dzieście byli swoku, abo pofalony, to było toto pozdrowiynie, jak seł ftosi taki cy ucytel, cy, cy ksiondz. Jak ksiondz seł, Matko Bosko, to juz nie było ani jednego dziecka na dródze, bo sie... Roz, ze sie hańbiyli, dwa, ze sie boli* (RnS 178: ŁW). [**matko dobro** – Nd; **matko drogo** – Dr; **matko jedyno** – Kc; **miłostiwy Boze** – Łp]

MATKO DOBRO *wykrz.* **‘okrzyk wyrażający różne emocje, np. zdziwienie, niezadowolenie; zob. też: MATKO BOSKO’:** Babka: (Zakłopotana sięga do koszyka kumotry) *Jej, dy jo jesce z kumotrzinego kosyka nie wybrała radośnika, jak jef to zabocyła, siadojcie. Cosiście tu duzo nakładli, o matko dobro, a tu co?* (Wyciąga butelkę) *Woda świyncono?* Somsiada: (Z uśmieszkiem) *O cheba niy.* Kumotra: *To jacy trunek, jesce w jesiyni zrobiyłaf z torek. Przeciez po jednym śtamperliku mozyme se wypić* (Czard 75: Nd).

MATKO DROGO *wykrz.* **‘okrzyk wyrażający różne emocje, np. zdziwienie, niezadowolenie; zob. też: MATKO BOSKO’:** *Majom przijś na wakacyje, co if jes tu, matko drogo!* (matK: Dr).

MATKO JEDYNO *wykrz.* **‘okrzyk wyrażający różne emocje, np. zdziwienie, niezadowolenie; zob. też: MATKO BOSKO’:** *No to na tyf ławkaf drewnianyf to my wycuchały zaroz na tyf łokciaf, ale tak mama sie starała, ze zawse my miały fartuchy, choćby były, ne jak to powiedzieć, siyroty, ale fartuchy zawse my miały tak jak sićkie dzieci, a i trzeba by było, nody tenisówki. Juz wtedy w tyf casaf jo choćjakie takie juz były, ale sie juz if tak sanuwało, ze matko jedyno, to juz trzeba było, juz przisłaf ze skoły, to nie wiedziałaf gdzie if, w ktorym koncicku ułozyć, no bo to było tak jedne do skoły, drugie do kościoła. Nie tak jak dziś juz dzieci majom, niy?* (KorpSp: Kc).

MATKOŚCI *wykrz.* **‘okrzyk wyrażający zatroskanie, przerażenie, przestrach lub zdumienie’:** *O matkości!* (matK: Fr); (Fr, Tr). [**matkości świata** – Rp]

MATKOŚCI ŚWIATA *wykrz.* **‘okrzyk wyrażający zatroskanie, przerażenie, przestrach lub zdumienie; zob. też: MATKOŚCI’:** *A my tak biedziyli, matkości świata, jyj juz naprowde, ze ani nie wiym poopowiadać, jak to było na te downe casy, nale jakosi my porośli i jakosi* (KorpSp: Rp).

MATONÓG *rz. mnż* **‘chwast występujący w zbożu, wysoki jak żyto, podobny do owsa; dojrzała roślina przybiera kolor jasnobrązowy, dawniej traktowano ją jako pożyteczną, bo dawała dodatkowe ziarno, mielone razem z ziarnem zboża; życica roczna (*Lolium temulentum* L.)’:** *Matonóg rośnie ino w zycie* (matK: Kr); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Tr).

MATROZ *rz. mos, daw.* **‘marynarz’:** *Przi konwisji niejedyn se i som wybroł, ka fce iś, cy ku matrozom, cy ku świolezerom abo i ku tym jancykrystom, co w powietrzu lotajom* (BalNS 140: Fr); (Fr, Jw).

MATULA *rz. ż* **‘pieszczotliwie o matce; zob. też: MAMUŚKA’:** (matK: Nd).

MATULOK *rz. mż, daw.* **‘roślina podobna do owsa’:** (matK: CzG).

MATURA *rz. ż* **‘egzamin dojrzałości’:** *Józuś był dobrym i pilnym ucniym, a przi tym barz pobożnym. Kied zdoł mature, w 1935 roku wstompiył do nowicjatu Stowarzysynio Apostolstwa Katolickiego Ksiynzy Pallotynów w Sucharaf nad Noteciom* (SpCzyt 125: Nd); *No jak sie ta wyśtuduowała, mature słozyła, no ale została w cionze* (BubSpT 71: Kc); – *Kiedyz tyn was Jaś skóńcy, dy juz duzy chabelcok, juz i bausy sie mu puscajom pod nosym? – Dyć, juz tom mature mo po wieśnie składać – objaśnioł ociec – to cy jo wiym, kiedy skóńcy? Na Pietrapawła Jaś był juz po maturze. Przijechoł du dómu w kapelusie z palickom w rynce. Copke studanckom zostawiół w skole.* (BalSKD 94: Fr); (ogsp.).

zob. fraz.:
SŁOZYĆ [SKŁADAĆ] MATURE

MATUS *rz. mos* **‘imię męskie Mateusz; też: mężczyzna noszący to imię’:** *Koło kozanice stoji śtyrof apostołów: św. Marek, św. Łukos, św. Matus i św. Jon, wyciongajom rynce do ludzi, jakby jesce i dziś ucyli o Poniezusie. Hore pod powałom zaś św. Pieterpaweł pozbyrkuje klucami, koło niego św. Morcin na siwym kóniu odrzino pół kabata i daje go ziobrokowi, za niymi św. Krzistof przenosi małe dziecko bez wode, dali św. Wendelin, św. Ignac, św. Symeon i cały sior rozmajityf świyntyf* (BalNPK 42: Fr); *Matus, Tomek, Tomasz to jes Tomek, tu nazywali, piyrwi tak nazywali, Bartek. No to toto juz takie były mia... miana, e dy no świynte. No nojwiyncy było*

Bartkók, Symkók, no u nos to nazywali Symek (RnS 220: Rp); (Fr, Rp).

MATUSIA *rz. ż* **‘pieszczotliwie o matce; zob. też: MAMUŚKA’:** (matK: Nd).

MATUSICKA *rz. ż, folk.* **‘pieszczotliwie o matce; zob. też: MAMUŚKA’:**

♫ *Słónecko zachodzi za wysokom miedzom*
moja matusicka gotuje wiecerzom,
gotuje, gotuje gałuski na maśle,
lo tego pastyrza, co dobrze napasie
(BalNS 23: Fr).

MATUZALYM *rz. mos, daw.* **‘sułtan, hrabia’:** (pl-Błachut: Fr).

MATYRAC *rz. mnż* **‘ogpol. materac; zob. też: MATERAC’:** (matK: Nd).

MAZAC *rz. mnż* **‘szczotka do pastowania butów; zob. też: MAZOK’:** (matK: ŁW).

MAZAĆ SIE *cz. ndk* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: płakać bez większego uzasadnienia; zob. też: MAŚLIĆ SIE’:** *Maślić sie || mazać sie* (matK: ŁW).

MAZADŁO *rz. n* **‘szczotka do pastowania butów; zob. też: MAZOK’:** (matK: ŁN).

MAZGAĆ SIE *cz. ndk* **‘brudzić się czymś, zwłaszcza tłuszczem’:** (matK: ŁN).

MAZIDŁO *rz. n* **‘substancja używana do mazania, smarowania, np. krem, ale też maść własnego wyrobu, sporządzana często z utłuczonych ziół zmieszanych z masłem’:** [– A czy czasem tym tłuszczem włosy smarowali, żeby się błyszczały?] – *No to, no to jak wom tego, jak wom chodzi o włosy, to jes tak, ze smaruwali włosy kiedy i tak, ze miały przilygać do głowy, i to właściwie smaruwali nie telo chłopi, co baby, a przede wszystkim dziywcynta, panny smaruwały. Jak juz nie smaruwały takim tym tłuscym dómowym, to z Kiezmarku prziwoziyły z japtyki i to nazywały japtycne mazidła. I prziwoziyły cosi, co było odpowiednikiym dzisiyjsego krymu. Noji nakładały to na włosy. Jesce w drugom wojne światowom z Kiezmarku, ze Staryj Wsi z jarmaków prziwoziyli te wselnijakie mazidła i tak se smaruwały dziywki włosy, bo tak to, bo takie były przesondy, ze jak sie cynsto włosy myje, jak sie, no to włosy wylatujom. No a przeciez kazdo fciała mieć piykny warkoc, niy? Jak nojdłuzsy, jak nojhrubsy. Noji tak to wychodziyło* (Nd).

MAZOK *rz. mnż* **‘szczotka do pastowania butów’:** (matK: ŁW). [**mazac** – ŁW; **mazadło** – ŁN]

MAZULA *rz. ż* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie płaczliwej albo o płaczliwym dziecku’:** (matK: Łp).

MAZUR I *rz. mos., folk.* (wyraz pisany dużą literą) **‘mieszkaniec Mazowsza lub osoba pochodząca z Mazowsza, wyraz używany właściwie tylko w przyśpiewkach towarzyszących tańcowi o nazwie *mazur*’:**

♫ 1) *Jo Mazur, tyś Mazur,*
jo Mazur, tyś Mazur,
oba my se Mazurowie,
jo na wole, ty na krowie,
jo Mazur, tyś Mazur.
2) *Jo Mazur, tyś Mazur,*
jo Mazur, tyś Mazur,
ale my tu uwidzymy,
ftory, ftorego zmozymy,
w mazurze, w mazurze (Kc).

MAZUR II *rz. mż, muz.* (wyraz pisany małą literą) **‘taniec męski, tańczony przez młodzieńców w dowolnej liczbie, dziś traktowany jako taniec popisowy i sprawnościowy, wykonywany niemal wyłącznie przez zespoły regionalne, choć pierwotnie miał funkcję magiczną. Muzyka jest utrzymana w metrum ¼, tempo umiarkowane, melodia dwuczęściowa z powtórką. W pierwszej części tańca uczestnicy w rytmie ćwierćnut idą 28 kroków po kole + 2 kroki w miejscu + opadnięcie na ręce do pozycji horyzontalnej. W drugiej części z odbicia tańczący robią 3 przeskoki w przód z wytrzymaniem na „cztery” + 3 przeskoki w tył z wytrzymaniem + powtórzenie tych przeskoków. Przy powtórzeniu melodii odbijają się od podłogi i na każde liczenie w takcie klaszczą w dłonie. Elementy te wykonują w różnych kierunkach; w przód i w tył, mijając się w ustawieniu w liniach, do środka koła i po jego obwodzie. *Mazura* podobnie tańczą w Łapszach Niżnych, Jurgowie, Czarnej Górze i w Nowej Białej. Według badań terenowych w innych wsiach mazura tańczyły tylko zespoły regionalne. Tańcowi temu towarzyszyły przyśpiewki: 1) *Jo Mazur, tyś Mazur, jo Mazur, tyś Mazur, oba my se Mazurowie, jo na wole, ty na krowie, jo Mazur, tyś Mazur.* 2) *Jo Mazur, tyś Mazur, jo Mazur, tyś Mazur, ale my tu uwidzymy, ftory, ftorego zmozymy, w mazurze, w mazurze.* 3) *Jo juhas, tyś baca, fto lepi nawraco, ale my tu uwidzimy, ftory pirwi nawrócymy, jo juhas, tyś baca*. *Mazur* jest prawie identyczny ze znanym na słowackim Spiszu *niedźwiedzim tańcem*; zob. też: NIEDŹWIYDŹ II’:** *Dziywcynta tyz tońcom kółecko, we ftorym som takie, we ftorym tym tońcu som takie nuty, jak:*

„Zaśpiywoj słowiku", „Topi sie mi topi mój wionecek topi", „Hoja, hoja koło goja". Zaś, z koleji chłopcy tońcom mazura, niedźwiedzia tak zwanego po nasemu, jak to wołajom casym na scenie, ze zagrojcie nom niedźwiedzia, nie, nie wołajom mazura, ba niedźwiedzia i tońcom zbójnickiego (KorpSp: Jw); *Chłopcy, ustowmy sie do mazura* (CoWś 245: Nd); (matK: Fr, Tr); (Jw, Fr, Kc, Nd, Tr).

MAZURKA *rz. ż, muz.* (wyraz pisany małą literą) **'taniec MAZUR (zob. hasło powyżej)':** (matK: ŁN, Nd, Tr).

MAŹ *rz. ż* **'gęsta, kleista masa czegoś, np. smar, błoto':** *Na zelazne osi to śmiyr* || *maź sie woło* (matK: Fs); *Kołomaźnik, co z maziom jeździył* (matK: Fs).

MAŹGA *rz. ż* **'nieprzyjemna, półpłynna substancja':** *Wode sie zaprazyło, wode sie przegotuwało, zaprazyli i zalali tom zaprazkom totom wode, i zrobiyła sie tako bryjka, tako maźga* (KorpSp: CzG).

MAŹNIOK *rz. mos* **'z niechęcią o kimś często płaczącym':** (matK: Łp).

MDLEĆ *cz. ndk* **'tracić przytomność':** (matK: Kr, Nd).

MDLIĆ *cz. nieos. ndk* **'ktoś odczuwa mdłości, nudności':** *Mdli mie* (matK: Dr); *Nudno mi, mdli mie* (matK: Nd); (Dr, Fr, Nd, Rp). [**mglić** – CzG, Nd]

MDŁO *przysł.* **'tak, że ktoś odczuwa mdłości, ma odruch wymiotny; mdło':** *Ale mi mdło* [o nudnościach] (matK: Łp); *Mdło* || *miynko* [gdy człowiekowi jes niedobrze] (matK: Tr); (Fr, Łp, Tr). [**miynko** – ogsp.]

MDŁOŚCI *rz. nmos* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Mdłości bierom* (matK: Fs); *Mdłości go bierom* (matK: Kc); (Fs, Kc).

MDŁY *przym.* **'o potrawie: bez wyraźnego smaku, niedobry':** *Mie sie kasa widzi mdło* (matK: Łp); *No, no sie gotujom, ugotuwane zimnioki jak som, to sie wsypuje kilo monki krupcatki, jo jesce troche zytniyj wsypałaf, zeby były takie troche barzyj ciymniyjse, ale nie, ale jak mom tom, razowom, akurat teroz mi sie skóńcyła, to som takie ciymniyjse, nie som takie moze mdłe, bo jak, jak takie jasne, to takie mdłe* (Kc); (Kc, Łp).

MEBEL *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Meble do kuchnie* (matK: Jw); *Stolar, co robi meble* (matK: Kr); (Jw, Kr, ŁN, Rp).

MECE *rz. nmos* **'zwykle ironicznie: coś specjalnego, udziwnionego':** *E, takie hań mece* (matK: Łp).

MECEĆ *cz. ndk* **'o kozie: wydawać właściwy sobie głos':** *Koza mecy* (matK: Kc, ŁW).

MECENAS *rz. mos* **'obrońca w sądzie; adwokat; zob. też: ADWOKAT':** *Adwokat* || *fiśkalis* || *mecenas* (matK: ŁW).

MECH *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim; w budownictwie używany dawniej do uszczelniania (MSYNIA) szpar między belkami w ścianach; 📷 Tabl. I':** *Umsyć mechym* (matK: ŁN); *Zogata z mechu, z październyrzi* (matK: Kr); *Bór – same sosny, podmocyste takie, mechy kopiom tamok* (matK: Fr); *Spary zamsywo sie mechym* (matK: Jw); *Bór, dzie rośnie takie mechy, mocysko takie; do boru wywieź gnoja* (matK: Nd); *Msyć mechym, teroz wełniankom, mef tyz dobry* (matK: Dr); *Dwojaki mef: jedyn zielony, a drugi pobioławy* (matK: Rp); *Pomiyndzy drzewa wsyndy był mef, z pola był fakuwany, to znacy sie orobiony maltom.* [– Nie z pola, ze środka?] – *Ze środka tyz, ale z pola był obrobiony maltom, takom wopiynnom i maluwany na biyławo* (Kc); *Trza było umsyć mechym dookoła te spary. To se napytoł chłopa, a jak niy, to se i som tyz gazda. To sie wziyno posło do lasa, nazbiyrało sie mechu, taki to jes tyn mef, co popod smreki rośnie, taki jes dobry i to sie musiało wysusyć dobrze w dómu, nale to trzeba było tego mechu doś na taki budynek, jak tu nas, to mało jedna fura, to doś kupe tego mechu wysło* (BubSpT 48: Fr); (ogsp.).

MECHANIK *rz. mos*

1. **'człowiek mający wykształcenie techniczne, znający się na budowie i obsłudze maszyn':** *Chłop mechanikiym je* (matK: Kr); *Mechanik znosyćko zrobić* (matK: ŁN); (Kr, ŁN).
2. **'z pozytywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku bez formalnego wykształcenia technicznego, ale mającym zmysł techniczny, umiejącym konstruować różne narzędzia, maszyny':** *Pomyślny* || *majster* || *mechanik* (matK: Kr); *Mechanik, jak umiy co zrobić* (matK: Tr); (Kr, ŁN, Tr).

MECHANIKUWAĆ *cz. ndk* **'zajmować się sprawami mechanicznymi':** [– A jakie masz plany na przyszłość?] – *Dy planujym cosi mechanikuwać, no racyj to mechanikom sie zajmiym, naprawom samochodów cy motocyklów* (KorpSp: Nd).

MECHANIZUWAĆ SIE *cz. ndk* **'wprowadzać do siebie mechanizację':** *Ktoryf gazdów było stać, pokupiyli sobie motory elektrycne i zacynali sobie ryftuwać cyrkulorki, sieckarnie wiynkse na motór, młockarnie małe. I tak stopniowo sie zacyna dziedzina mechanizuwać* (Iwan 74: Nd).

MECHERZ *rz. mnż* **'pęcherz na skórze (powstały na skutek odgniecenia lub oparzenia),**

w którym zbiera się płyn; zob. też: BOMBEL w zn. 2.': (matK: Kc).

MECHOWNICA *rz. ż, bud.* **'wąska (ok. 1 cm) szpara między zachodzącymi na siebie belkami w WYNGLE, pozostawiana celowo dla dokładnego umszenia spojenia; zob. też: MECHÓWKA; 📷 Tabl. V':** *Mechownica sie woło, mef sie podkłado* (matK: Fs).

MECHOWY *przym.* **'zrobiony z mchu':** *Mietła mechowo z długiego borowego mechu* (matK: Fr); *Mietła z brzeziny, som trzcinowe, mechowe* (matK: Fs); (Fr, Fs).

MECHÓWKA *rz. ż, bud.* **'wąska (ok. 1 cm) szpara między zachodzącymi na siebie belkami w WYNGLE, pozostawiana celowo dla dokładnego umszenia spojenia; 📷 Tabl. V':** *Kłodka* || *mechówka – mef sie kładzie, oblygnie tak* (matK: Tr). [**mechownica** – Fs]

MECHYRZ *rz. mnż* **'pęcherz na skórze (powstały na skutek odgniecenia lub oparzenia), w którym zbiera się płyn; zob. też: BOMBEL w zn. 2.':** (matK: Rp).

MECYNAŚ *rz. mos* **'obrońca w sądzie; adwokat; zob. też: ADWOKAT':** *Mecynać* || *fiśkalis* (matK: Tr).

MEĆ *rz. mnż* **'ogpol. mecz, np. piłki nożnej':** (matK: Rp).

MEDAL *rz. mnż* **'ogpol. medal wojskowy; odznaczenie, order; zob. też: MEDOL':** (matK: ŁW).

MEDALIK *rz. mnż* **'medalik z wizerunkiem Matki Boskiej albo świętego, zazwyczaj zawieszany na łańcuszku, rzadziej na sznurku, nitce, cienkim pasku skórzanym, noszony na szyi; też: medalik wraz z łańcuszkiem, sznurkiem itp., na którym jest zawieszony; zob. też: JAGNIUSEK; 📷 Tabl. VI':** *Jagniusek* || *medalik* (matK: ŁN); *Medalik* || *jagnusek na łańcusku wisi* (matK: ŁW); (CzG, Kr, ŁN, ŁW, Rp, Tr).

❁ *Siodełka przisiadajom ludzi, gdy ktoś nie nosi medalika albo skaplyrza* (BazWierz 110: Rp).

MEDECYNA *rz. ż* **'lekarstwo; medykament; zob. też: LYKARSTWO':** *Takie medecyny cyrwone* (matK: Dr); (Dr, Fr, Nd, Rp).

MEDETUWAĆ *cz. ndk* **'rozmyślać nad czymś, poszukując rozwiązania, namyślać się nad czymś przez dłuższy czas; zob. też: MEDYTUWAĆ':** *Gazdowie zacyni se medetuwać, neji uradziyli, ze trza kupić, ino nie bondźjakiego próżnioka, ale mocnom, zeby sikała fest. – Ale jakom? – pado rektor – ryncnom cy motorowom. Bo wiycie, ze teroz panowie nie jezdzom kóniami, ale bynzynkami* (GazPod 1929, nr 50: 5: Fr).

MEDOL *rz. mnż* **'ogpol. medal wojskowy; odznaczenie, order':** *Bo nieroz mioł kabot cy copke przestrzelonom kulom, jak ściongoł poranionyf z pola bitwy, niy? Po po bitce. I nieroz go postrzylali tego, bo, bo... A przezył i przywiózł piynć medali du dómu* (RnS 112: Kc). [**medal** – ŁW; **mental** – ŁN; **metal** – Fs, Kr, Nd, Tr; **myntal** – ŁN]

MEDYCYNA *rz. ż* **'lekarstwo; medykament; zob. też: LYKARSTWO':** *Lyki* || *medycyna* (matK: Fr); (Fr, Tr).

MEDYK *rz. mos*

1. **'wiejski myśliciel':** *Medyk* || *filozof* (matK: ŁW); (Fr, Fs, Łp, ŁW, Rp).
2. **'z uznaniem o człowieku wyróżniającym się zdolnościami technicznymi; konstruktor, wynalazca':** *Ś niego to medyk, co pomyśli, to zrobi* (matK: Dr); *Mechanik* || *medyk – zno syćko zrobić* (matK: ŁN); (Dr, ŁN).

MEDYTUWAĆ *cz. ndk* **'rozmyślać nad czymś, poszukując rozwiązania, namyślać się nad czymś przez dłuższy czas':** *Medytuwać* || *myśleć* (matK: ŁW); *Medytuwać* || *śpekuluwać* (matK: Nd); *W sobote, kied nad cymsik straśnie medytuwoł, przyseł ku niemu janiół. Wpatrzył sie w zamyślonego Pana Boga i zagaduje do Niego: – Panie Boze, a nad cymze tak dumiecie? – E, bo mom straśne utropiynie* (SpCzyt 23: Kr); (SSWG 15); (CzG, Dr, Kr, ŁN, ŁW, Nd). [**medetuwać** – Fr]

MEEE *wykrz.* **'okrzyk, którym przywołuje się owce':** (CoWś 204).

MELDUWAĆ SIE *cz. ndk* **'zgłaszać się na polecenie władz':** (BubSpT 13: CzG).

MELE 'element wyliczanki': *Ele mele dudki, gospodorz malutki, gospodyni mniyjso, ale robotniyjso* (Gry 25: Nd); *Ele mele dutki, gospodorz malutki, gospodyni wargato, a córecka smarkato* (Gry 26: ŁW); (ŁW, Nd).

MELODYJNY *przym.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *No to fajne, słowiyńskie piosnecki sie bardziyj śpiywo fajnie, melodyjne* (matK: Kc).

MENAZKA *rz. ż* **'ogpol. menażka wojskowa; 📷 Tabl. VI':** *Menazka to jes cołkiym inno, menazka to jes tak jak przi wojsku* (MMilMCK: Nd). [**minaśka** – Kc, Tr; **monaśka** – Nd; **mynaśka** – ŁN]

MENTAL *rz. mnż, daw.* **'ogpol. medal wojskowy; odznaczenie, order; zob. też: MEDOL':** (matK: ŁN).

MENTRYKA *rz. ż*

1. **'ogpol. metryka':** (matK: Fs, Kr, ŁW).
2. **'zaświadczenie':** *Mentryka – takie świadectwo, ze skołe skóńcył* (matK: Kr).

MERCHAĆ CAS 'marnować czas': *Nojgorzi pamiyntom kopanie gruli. Gazda nos furt pilnuwoł,*

zebymy trefunkiym za barz nie prościyły krzizy. Markociył se, ze postowome, cas merchome, a gruli w kaście nie przibywo. Nieuzyty był to cłowiek i barz zmierziały. Som rusoł sie jak mucha w smole, ale wsićkiymu prziganioł (SpCzyt 83: Nd).

MEREŹKA *rz. ż, str.* **'ogpol. mereżka':** *Halki przecie sie syło z takiego, z ciynkiego płótna i wymereźkuwało, mereźki sie robiyło i syło, a dzie tam dzisiok...* (Jw); (Jw, Nd).

MEREŹKA GROCHOWO *str.* **'odmiana mereżki z kwadratowymi oczkami':** *Ni ma jak mereźka grochowo na kosuli, bo zawse jom widać, niby nojprostso, a jom ciynzko zrobić, bo ocka trza umieć kwadratowe robić* (pmKosz: Jw).

MEREŹKA GROCHOWO Z CYRWONYMI KRZIZYKAMI POŚRODKU *str.* **'wariant mereżki grochowej, charakteryzującej się krzyżykami u góry KROKIEWKI, wyszywanymi czerwoną nicią':** *Juz tego nie robiym, to było downo na kosulak, te mereźki grochowe z cyrwonymi pośrodku krzizykami, tak na środku i syćko tak samo sie robiyło, ino te krzizyki to sie tak całe bez dziurek* (pmKosz: Jw).

MEREŹKA KAPLICA *str.* **'odmiana mereżki spotykanej na ŚTRYKUWANKACH, mającej kształt wieży':** *Te pozaciongane mereźki, to te kaplice, ftore tyz som z tyk ocek i jesce z tyk prostyk* (pmKosz: Jw).

MEREŹKA RZYNSOK *str.* **'odmiana mereżki z trójkącikami o trzech oczkach na każdym ramieniu; w RZYNSOKU dwa trójkąciki połączone są z sobą jednym bokiem':** *Od mankietu odchodzom mereźki, mogom być rzynsoki, takie podłuzne, takie ze trzek ocek kozde ramie* (pmKosz: Jw).

MERIĆKI *przym.* **'chytry, chciwy':** (plBłachut: Fr).

MERINOS *rz. mż, past.* **'rasa owiec mających cenioną cienką wełnę; też: owca tej rasy; zob. też: MERYNOSKA':** (matK: Dr, Tr).

MERKURY *rz. nmos* **'odmiana ziemniaków':** (matK: Tr).

MERSYNA *rz. ż*
zob. fraz.:
PSIO MERSYNA

MERTWY *przym.* **'ogpol. martwy; zob. też: MORTWY':** *Przitrefiół sie tu jedyn taki przitrefunek i ze jedyn, go tak zrobiyli jak mertwym, jednego, hej!* (BubSpT 20: CzG).

MERYNOSKA *rz. ż, past.* **'rasa owiec mających cenioną cienką wełnę; też: owca tej rasy':** (matK: Rp). [**merinos** – Dr, Tr]

MESEK *rz. mnż* **'puch z gęsi, wykorzystywany zwłaszcza w małych poduszkach; puch niektórych ptaków dodawany jest dla ozdoby do PIÓRA przy kapeluszu':** *Prući, porzom piyrze, mesek sie nie porze* (matK: CzG); *Były jesce prucki. No to gynsi sie chowało, skubło sie ik bez lato. Roz, drugi roz, potym trzeci roz, jak sie ik zarzło. Mesek osobno przeważnie do pierziny sie dawało, a piyrze to sie dawało do worka i potym sie prucki robiyło. Choćkiedy było i dwa worki tyk piyrzi. No to prucki były, panny pruły, ale tam sły i kobiyty tyz, i dziywcynta jakie tyz, i to zaś nie było ze ino panny same, ale to przeważnie panny. To była tyz potym muzyka* (GrJMSp 305); (CzG, Jw, Kr, Rp). [**puch** – CzG, Rp]

MEŚCIANKA *rz. ż* **'w dawnej strukturze systemu oświaty: szczebel szkolny po ukończeniu GIMNAZJUM; szkoła półśrednia lub średnia':** [– *Skóńcyła pani skołe podstawowom słowackom?*] – *Hej to była, to nie była podstawowo, to była półśrednio, to była tak, nazywała sie meścianka, bo wtedy były gimnanazyja, były osiymrocnie, niy? Po piontyj klasie sie sło do gimnazyja, no to były osiymrocnie, a my tom z meścianke wyśli śtyry roki, to była tako pół, pół gimnazyja. To śtyry roki juz gimnazyja były odbyte w tym* (KorpSp: Jw).

MEŚCIAŃSKO SKOŁA 'szkoła średnia; liceum': *My mieli, no to my mieli tom śtyrorocniom skóńconom, no to sie nazywała meściańsko skoła* (KorpSp: Jw). [**miescanka** – Jw, Nd]

META *rz. ż, daw.* **'gwiazda z ogonem; kometa; zob. też: KOMETA':** (matK: Nd).

METAL *rz. mnż, daw.* **'ogpol. medal wojskowy; odznaczenie, order; zob. też: MEDOL':** *Metal – królowo głowa na nim* (matK: Tr); (Fs, Kr, Nd, Tr).

METALIK *rz. mnż* **'medalik z wizerunkiem Matki Boskiej albo świętego, zazwyczaj zawieszany na łańcuszku, rzadziej na sznurku, nitce, cienkim pasku skórzanym, noszony na szyi; też: medalik wraz z łańcuszkiem, sznurkiem itp., na którym jest zawieszony; zob. też: JAGNIUSEK; 📷 Tabl. VI':** *Na łańcusku metalik* (matK: Nd); (Fs, Nd).

METALKI *rz. nmos* **'narty z metalowymi kantami':** *Narty w skole były, co sie trza było panów upytać, nazywali metalki* (KorpSp: Łp).

METER *rz. mnż*

1. **'ogpol. metr – podstawowa, współczesna jednostka miary długości i odległości, równa 100 centymetrom':** *Seść metrów długości i trzi syrokości* (matK: Dr); *Siongowina – dwa metry syroko, dwa metry wysoko* (matK: Nd); *Sionga* – [drzewo] *ułozone śtyry metry syroko, śtyry długo* (matK: Tr); *Na ruskim froncie, koło Rawa (!) Ruskiyj, bez Bug,*

kie my chodziyli, o dziesiontyj my prziśli ku Bugu, Rusi mieli tam okopy porobione, tak Bug był tak jyny meter syrokości, ale coz, kie mioł siedym głymbokości (BubSpT 103: ŁN); (ogsp.).

2. **‘składany lub taśmowy przyrząd do pomiaru długości’:** *Teroz metrym miyrzajom* (matK: Tr).
3. **‘jednostka miary ciężaru równa 100 kilogramom; kwintal’:** *Kiedysi był na tym miejscu wopiynnik. Wypolali tam barz dobre wopno. Z całyj okolicy ludzie kupuwali wopno, ładuwali na wóz po dziesiynć metrów. Robotnicy wopiynnika ni mogli dać rady sobie z robotom, bo coraz wiyncyj ludzi przijyzdzało po wopno* (BalNS 145: Fr); *Poseł do mynorza, swojego kumotra, i pyto: – Kumotrze, smiyłujcie sie, dejcie monki, bo roz Boga ni mom juz dzieciom co uwarzić. – No, dom wom meter monki* (SpCzyt 91: Kc); *Edy, co mioł meter dwadzieścia syra za całom służbe, tyn juhas, a owca stoła dwanoście, śtyrnoście złotyf, no. Kilo syra tyz stoło złoty dwaścia. Az hnet dwa, trzi tyźnie trza było robić za to, ze niedobrze zrobiył* (BubSpT 75: Kc); (Fr, Kc).
4. **‘metrowy klocek drzewa; zob. też: METRÓWKA; 📷 Tabl. III’:** *Osiym rokók tam kónie my mieli i bez zime ocała w lesie my robiyli. Metry zwoziyli cy dłuzyce, byleco to, za pore złotyk i po śniygak to* (RnS 48: CzG).

METROWICA *rz. ż* **‘metrowy klocek drzewa; zob. też: METRÓWKA; 📷 Tabl. III’:** *Z kolegom ne my mieli juz piły motorowe, neji robiyli mosty i koło mostów wyciyni olsyny takie dziadostwo, niy? To trza było pociół na metrowice, neji zeby zabrali późniyj, no na opał, no to* (KorpSp: Jw).

METROWY *przym.* **‘mający metr długości’:** *Metrowy społek* (matK: Fr).

METRÓWKA *rz. ż* **‘metrowy klocek drzewa; 📷 Tabl. III’:** *Piekarnie kupowały, ón drzewo metrówki* (KorpSp: Łp). [**meter** – CzG; **metrowica** – Jw]

METRYKA *rz. ż* **‘świadectwo chrztu; zob. też: MYNTRYKA’:** *Bezbożnik – niby katolik z metryki* (matK: ŁW).

zob. fraz.:

ŚMIERTNE METRYKI

METRZOK *rz. mos* **‘człowiek niskiego wzrostu’:** *No to wysoki chabina, niski metrzok* (KorpSp: ŁN).

METYŁDA *rz. ż* **‘imię żeńskie Matylda; też: kobieta nosząca to imię’:** (SSWG 15).

MEWKA *rz. ż* **‘rasa gołębia’:** *Mewki sie kopyrtajom w powietrzu* (matK: Kr); (Dr, Kr).

MGLICA *rz. ż, folk.* **‘mgła (w pasterskim zawołaniu)’:** *A casami była tako mgła, ze krów nie było widać. To znowu dzieciska krzicały: mglica, uciykoj do Podolińca! W Podolińcu baby smaty warzom, to ci rzić obwarzom* (BrzyzWs: Kr).

MGLIĆ *cz. ndk* **‘ktoś odczuwa mdłości, nudności; zob. też: MDLIĆ’:** *Mgli go* (matK: CzG, Nd).

MGLIĆ SIE *cz. ndk* **‘pojawia się mgła’:** *Zamglone, mgli sie* (matK: ŁN).

MGLISTY *przym.* **‘zamglony’:** *Mglisty, niewyraźny* (matK: Nd).

MGŁA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Rumoli ze mgłom sryz* (matK: Nd); *A casami była tako mgła, ze krów nie było widać. To znowu dzieciska krzicały: mglica, uciykoj do Podolińca! W Podolińcu baby smaty warzom, to ci rzić obwarzom* (BrzyzWs: Kr); (ogsp.). [**głma** – Fr, ŁW; **gma** – CzG, Fr, Jw, Nd, Rp]

MGŁY *przym.* **‘o potrawie: zbyt słodki; mdły’:** *Słodkie, mgłe, co Matko Bosko* (matK: Rp).

MIAFCEĆ *cz. ndk* **‘o kocie: wydawać właściwy sobie głos; miauczeć; zob. też: MIAUCEĆ’:** *Miafcy* (matK: Jw, Rp).

MIAJCEĆ *cz. ndk*

1. **‘o kocie: wydawać właściwy sobie głos; miauczeć; zob. też: MIAUCEĆ’:** *Mrajcom koty || miajcom* (matK: ŁW); *Kot miajcy* (matK: Fs); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁW, Tr).
2. **‘o dziecku: płakać lekko, popłakiwać; zob. też: MRAJCEĆ w zn. 2.’:** *Tu dziecko miajcy, cyje to?* [o bardzo małym dziecku] (matK: Dr).

MIAJCIEK *rz. mż* **‘kot lubiący dużo miauczeć’** *Kot miajcy, miajciek – nic nie worce* (matK: Kr).

MIALUĆKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo miałki’:** *Mialućki jak monka* (matK: Kc).

MIAŁKI *przym.* **‘drobny, sproszkowany; zwykle o cukrze, mące, piasku’:** *Miałko sól* (matK: ŁN); *Ziym miałko* (matK: Rp); *Sło bez sita, ne to otrymby posły osobno, grube otrymby osobno, miałkie osobno* (RnS 125: Kr); (Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr).

MIAŁKI JAK MONKA **‘bardzo drobny’:** *Miałki jak monka* (matK: Fs).

MIAŁKO *przysł.*

1. **‘od przym. MIAŁKI’:** *Miałko zmielone* (matK: Łp); *Troche sie, grule sie uskrubie, troche i do sie do tego rozcynu i drozdze, i te ziymnioki, ale trzeba if ugotuwać i posturkać, postuchać. No, zeby było na miałko abo bez masinke puścić i rozcyn bez noc, ale ani bez noc, bo jak juz we dnie sie to zakisi, to za dwie godziny sie to ukisi* (BubSpT 144: Tr); *Sulało sie sulki i gyńś trza było kormić trzi, śtyry razy dziynnie. No to na te sulki tego zboze*

musiało być suche, ususone, bo jak było tego, to kamiyń zalepiało, bo to trza było miałko zemleć (RnS 126: Kr); (Kr, Łp, Tr).

2. **‘płytko’:** *Miałko sie orze* (matK: Tr).

MIAŁKUĆKO *przysł.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo miałko’:** *Tyz rozmiysała tak miałkućko te ziymnioki, zeby, zeby sie fajnie piekły, nie? Te, te, chlebki* (KorpSp: Jw).

MIANO *rz. n*

1. **‘nazwa własna człowieka, zwłaszcza nazwisko (też imię); też: imię zwierzęcia’:** *Moja córka sie wydała, a sie i miano nie zmiyniyło* (matK: Dr); *Popisały tam miana chłopców* (matK: Dr); *Wselijakie miana* (matK: Kr); *Miano – jak sie pise* (matK: Kr); *Dali mu miano Gołdyn* (matK: Rp); *Po mianie wołajom* (matK: Rp); *Miano psa* (matK: CzG); *Miano krowy* (matK: Kc); *A drugi był zaś postrzylany, tymu było miano Adam, a potym go jedyn strzelec zastrzelół w Cyrwonyk Brzyzkak przi Rusinowyj Jaworzinie* (MalPS 130: Jw); *Jedyn mnik z klostora uciók i zrobiół sie wielkim pijokiym, piół w korcmie, a zaś gazda przyseł potym znowu do korcmy, a tymu gazdowi miano było Wojtek* (MalPS 137: Jw); *Młodzi teroz wymyślajom te miana prze dzieci takie jak w mieście. Dy tu niedowno krzciyli u nos w kościele Sandre. Co to za Sandra?* (GrJMSp 162); *Było to ósme dziecko w rodzinie Jagniyski i Józefa. Na krzcie dali mu miano po ojcu – Józuś* (SpCzyt 125: Nd); (ogsp.).
2. **‘określenie, nazwa’:** *Miano sie przicynio* (matK: Fr); *Po tyk cepowinak, no to tam dawali powiydzmy, nie dawali tam na taniyry, bo ta dali na miske, na takom glinianom, nie było ta chlebók, nie było ta, powiydzmy zodnyk bułek jako dziś tam powiydzmy tortók tam, ani Bóg niebieski ik nie wiy mianók, ale tam był upiecony taki kołocycek, na wiyrchu były grule* (BubSpT 140: Rp); (Fr, ŁW, Rp).

   zob. fraz.:
   PO MIANIE

MIANUWAĆ *cz. ndk*

1. **‘nazywać’:** (matK: Jw).
2. **‘wymieniać, odczytywać nazwiska’:** *Mianuj, kto nie doł* (matK: Rp).

MIARA *rz. ż*

1. **‘przyjęta wielkość wyrażona w jednostkach określonego systemu, będąca punktem odniesienia w mierzeniu czegoś; też: przedmiot odpowiadający tej wielkości’:** *Miary na słupkak, na piyndziesiont mior* (matK: Jw); *Robiyli to jednako, bo miara była miarom i ciaf, ciaf* [mowa o odcinaniu surowych cegieł] (matK: Kc); *Pamiyntom bryndze, to w dziyzce. Były i wiadra do odmiyrzanio – korce, była miara 6 drewnianyf wiader, to było drewniane, miało uchwyt i było pospinane obronckami takiemi blasanymi. Takie duze, wołała sie dziyzka* (EŁukMCK: Kc); *W tamtyf casaf fto gazduwoł i hoduwoł zboze, to z włosnego zbozo, a był to nojcyńści jarzec, woziyło sie do młyna. Fto gazduwoł, mioł swojom monke. Za usługe mlecio móg zapłacić, ale nojcyńściyj sie dzioło tak, ze o grosie było trudno, to za usługe mlecio odbiyroł młynorz miarke, juz nie pamiyntom, jakom miarkom odbiyroł młynorz za mlecie, cy piynciolitrowom, cy ośmiolitrowom. Zboze, jakie sie zawiezło, młynorz wozył na wodze i według wogi odbiyroł miarke* (Iwan 11: Nd); (ogsp.).
2. *tkac.* **‘jednostka miary długości płótna (rzadziej sukna), równa ok. 60 cm’:** *Seśdziesiont mior – 1 konsek, 1 miara = 60 cm* (matK: ŁN); *Miara, jak sie płótno miyrzo, po polsku łokieć* (matK: Fs); *Miara – telo, co głowe dookoła obtocyła płótnym, 2 m – trzi miary* (matK: Fs); *Dwaścia piynć mior paceśnego* (matK: ŁN); (Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Rp).
3. **‘garnuszek o pojemności ¼ litra’:** *Miara = ćwiyrtka* (matK: Nd).
4. *past., daw.* **‘obrzęd próbnego udoju owiec w trzecim dniu po rozpoczęciu pasienia na hali, w trakcie którego właściciele oddanych na halę owiec osobiście doili w południe swoje zwierzęta i wspólnie z bacą określali ich mleczność; od wyniku tego pomiaru uzależniona była ilość sera przekazywanego właścicielom owiec’:** (matK: Dr).

   zob. fraz.:
   POD MIARE
   STRACIÓŁ PON BÓG MIARE

MIARECKA *rz. ż, kuch.* **‘mała MIARKA’:** *Do tyj miarecki sie nasuje i tak sie odmiyrzo* (matK: Fr); *Miarecka – monke sypać, z jednyj desecki* (matK: Tr); *Jedna baba z Durztyna ni miała co do gornka włozyć, a tu Świynta, Wilijo. Chłop jyj poradziył, idźze do Krympof, do potka, pytoj miarecke monki, bedymy mieć choć na bryje. Tak tyz zrobiyła, posła i jesce dziecko ze sobom wziyna* (BrzyzKrz: Kr); *Nalef se nie markociyła, bo na niedziele wse dali mi cały chlyb i miarecke krup. Wsićko sie przidało. Role było mało, to i we młynie nasi cynsto nie mleli* (SpCzyt 82: Nd); *Janosik zaś nasypoł do pasa pół gbeła dukotów, towarzisom doł po miarecce, potym kozoł wybrać dołek pod jedlicom, wymuruwać ściany i wsuć reśte piniyndzy* (BalSKD 87: Fr); (Fr, Fs, Kr, ŁW, Nd, Rp, Tr).

MIARKA *rz. ż* **‘drewniane naczynie w kształcie walca, wykonane z cienkiej deseczki, z jednym uchwytem przymocowanym do OBYCADŁA, o zróżnicowanej pojemności (typowa miarka ma pojemność ¹⁄₁₆ KORCA, tj. 8 litrów), używane do odmierzania mąki, ziarna itp.; ◙ Tabl. II’:** *Miarka na monke z descułki* (matK: Fs); *Miarka = 10 litrów, miarka okrongło, z drzewa dymbowego* (matK: ŁN); *Miarka – monke sypać z jednyj desecki* (matK: Tr); *Miarka. W nasyf rodzinnyf gazdostwaf, móc powiedzieć, prawie w kazdyj miarka sie znajduwała. Były miarki piynciolitrowe, dwulitrowe i ośmiolitrowe. W tamtyf casaf fto gazduwoł i hoduwoł zboze, to z włosnego zbozo, a był to nojcyńści jarzec, woziyło sie do młyna. Fto gazduwoł, mioł swojom monke. Za usługe mlecio móg zapłacić, ale nojcyńściyj sie dzioło tak, ze o grosie było trudno, to za usługe mlecio odbiyroł młynorz miarke, juz nie pamiyntom, jakom miarkom odbiyroł młynorz za mlecie, cy piynciolitrowom, cy ośmiolitrowom. Zboze, jakie sie zawiezło, młynorz wozył na wodze i według wogi odbiyroł miarke. I takim symbolym była miarka, co do zapłaty za usługi, w innyf sytuacjaf, co do udzielenio jałmuzny. Były takie sytuacje, ze zywioł, jakim jes pozar, a tamtyf casaf było wiyncyj dómów drewnianyf, to nojcyńściyj pogorzelcy chodziyli i zbiyrali jałmuzne, co fto móg dać, ale nojcyńściyj zbiyrali zboze, bo chodziyło o zywność w rodzinie, ktoro sie wypolyła. I tu w takim przipadku miarka odegrała swojom przidatność w gazdostwie, jakom miare wybroł gazda, cy wiynksom, cy średniom, cy skromnom, zeby spomóc pogorzelca. Inny przikłod, gdzie tyz miarka odgrywała role. W downiyjsyf casaf, jak kolyndnicy chodziyli po Świyntaf Bozego Narodzynio, to był taki zwycoj, ze słuzba kościelno chodziyli z ksiyndzym po kolyndzie i zbiyrali proć datków piyniynznyf zboze (zsypka). I tu tyz było tak, ze miarka ze zbozym sie naryftuwała w siyni, ministranci ciongneli sonecki i worek na zboze, i zesypuwali u kozdego, co fto włozył, cy wielko, cy średnio, cy mało miarka cekała w siyni. Było i tak, ze do wiyrtelika naryftuwane było, a wiyrtelik to jes wiynkso miara od miarki. O wiyrteliku na inny karcie opisym. Nastympno potrzeba miarki – kazdy na dziedzinie piók chlyb. I od wielkości rodziny trzeba było ustalić, kielo trzeba było zacyrpnóć z worka monki, zeby upiyc chleba w sobote, zeby wystarcyło na cały tydziyń prze rodzine, piekło sie zawse w sobote. Jo pamiyntom, mama moja miała juz umiarkuwane, ze kielo jyj potrzeba monki, zeby upiyc chleba na cały tydziyń, to do tego jyj służyła miarka. Zdarzało sie i tak, ze w somsiedztwie, jak była zgoda, to zycie płynyło jak jedna rodzina, brakło choćkiedy monki, bo zawióz somsiod do młyna i nie zemleł z różnyf przicyn* [*w*] *wyznaconym mu casie i wtedy somsiada licy na dobre somsiedztwo, zabiyro miarke i idzie do somsiady pozycyć monki, bo jyj wypadło, ze sobota idzie, a rodzinie trzeba upiyc chleba. I tak kóńcym przidatność miarki. Jak w słowaf ewangelincyf tyn symbol miarka jes uzyty: jakom miarkom mierzis, takom ci bedzie odmierzone* (Iwan 11: Nd); (Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

MIARKUWAĆ *cz. ndk*

1. **‘przeczuwać, przypuszczać’:** *Miarkuwołef, ze bedzie dysc* (matK: Łp); *Jo juz miarkuwoł, ze to tak be* (matK: Fr); *Ludzie o niecystyf wecaf Suleciny miarkuwali, ale wyraźnie o tym nie godali, bo sie boli, ze jym porobi i mozom im sićkie krowy wykapać abo i ludzie poumiyrajom* (BalNPK 43: Fr); (Fr, Łp). [**mierkuwać** – Kr]
2. **‘zważać na coś’:** *Chłopcy, psio jedna, jakeście rekruci, to se miarkujcie i usanujcie siwy włos starsyf ludzi, a jak tote blaski wom pozrzinom i te, coście na descułkaf w zimie wygrali, i te za strzylanie i biegi na posprzyc – a puchara wiyncyj nie uźrycie* (BalNS 141: Fr). [**mierkuwać** – Fs]

MIASTO I *rz. n* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Bloki w mieście* (matK: Nd); *Takie z miasta dzieci, po miejsku wychuwane* (matK: Kc); *Choćby mi co dawali, to byf w mieście nie siedziała* (matK: Dr); (ogsp.).

MIASTO II *rz. n, blm* **‘potoczna nazwa Nowego Targu’:** *Bez Miasto my jechali do Warsiawy* (matK: CzG); *No to tyn, a tamtyn dóm, to chyba z Niwy robiyli toci cieślowie, to tacy Miescanie jakby, no bo toto byli jedyni facho... fachowcy wtedy, co, co tam bardziyj koło Miasta, dzie bogacyj moze było, no* (RnS 52: Dr); *Jo z mojim dziadkiym, o cwortyj godzinie rano my juz chodziyli na grziby, na te prowdziwki. Noji potym mama susyła i nieroz w lecie, no, jak juz potym te autobusy jeździyły, no to we cwortek sprzedawali na jarmaku w Mieście te grziby susone, susylimy. A potym u nos otworzyli taki tyz skup grzibów, prowdziwków, rydzów, lisówek, opinków. No to my do skoły, a z koleziankom juz my poleciały na te grziby, na te grziby, zeby se cosi zarobić na zesity, na ołówki, bo na Mikołaja to jo innego prezentu nie dostała lym zesity, ołówki i krydki, taki był Mikołoj* [śmiech] (Kc); (CzG, Dr, Kc).

MIASTO III *przyim., łączy się z dopełniaczem* **‘wskazuje na obiekt lub czynność, których**

wystąpienia można się było spodziewać, a nie miało to miejsca (z uwypukleniem kontrastu); zamiast': *Miasto niesporów bedzie litanijo* (matK: Dr); *Miasto śniodania to jes frystyk* (matK: Dr); *Obruski miasto chustek odziywać* (matK: Fr); *Dziadek* [przyrząd do strugania] *miasto warztatów* (matK: Jw); *Kanofoski, co nosieły miasto wiganów* (matK: Kc); *Tablicka miasto zesytu* (matK: Tr); (Dr, Fr, Jw, Kc; Tr).

MIASTOWY *przym.* **'pochodzący z miasta, związany z miastem; miejski':** *Chłop miastowy* || *mieścki* (matK: Łp); *Miescon = miastowy chłop* (matK: Nd); *Pościele wyścielymy tak wysoko, syroko, takie momy te pościele drewniane, staroświeckie jesce. Teroz juz troche nastajom nowe, miastowe, takie zelazne, ale tapcanów to jesce chyba ni ma w nasy dziedzinie* (CygTGS-I 136: CzG); (CzG, Fr, Łp, Nd). [**mieski** – ŁN; **mieścicki** – Rp]

MIAUCEĆ *cz. ndk* **'o kocie: wydawać właściwy sobie głos; miauczeć':** (matK: Jw). [**majceć** – Dr, Fr, Kr, Tr; **miafceć** – Jw, Rp; **miajceć** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁW, Tr; **mrajceć** – Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd; **mrawceć** – CzG, Dr, Jw, Rp]

MICHALSKIE ŚWIYNTO *pas.* **'spotkanie towarzyskie często połączone z muzyką i tańcami, odbywające się nocą po jesiennym REDYKU w zn. 1. Podczas tego spotkania właściciele owiec i JUHASI pili wódkę i jedli RZIMAŃSKIE MIYSO fundowane przez BACĘ, miejscem tego spotkania był dom BACY':** (pmDrab 133).

MICHALSKI MIESIONC *daw., pas.* **'wrzesień; zob. też WRZESIYŃ':** (pmDrab 133).

MICHOŁ *rz. mos* **'imię męskie MICHAŁ; też: mężczyzna noszący to imię; jedno z najpopularniejszych imion męskich do lat 50. XX w.':** (PrP 2009: 113: Nd); (ogsp.).

zob. fraz.:
MICHOŁ Z GÓWNA
ŚWIYNTY MICHOŁ ARCHANIÓŁ

MICHOŁ Z GÓWNA **'chrząszcz żywiący się gnojem; żuk gnojowy (*Geotrupes stercorarius* L.)':** (matK: Rp).

MICKA *rz. ż, str.* **'czapka robiona na drutach, z pomponem; zob. też: MYCKA':** *Micka z kistkom* (matK: Kr).

MICYNAŚ *rz. mos, daw.* **'obrońca w sądzie; adwokat; zob. też: ADWOKAT ':** *Panie micynasie* (matK: Rp).

MIECH *rz. mnż*

1. **'przyrząd tłoczący powietrze do ogniska w kuźni, napełniany ręczną dźwignią; 📷 Tabl. V':** *Miyf, co duzo ogiyń robi; miechym duje* (matK: Fs); *Mief, co ducho* (matK: ŁN); *Duchoł miechym* (matK: Fr); *Miechym sie ducho, elektrykom teroz duchajom* (matK: Kr); (ogsp.). [**miych** – Fs, Tr]
2. **'przyrząd tłoczący powietrze do organów':** (matK: Fr, ŁN, Tr).
3. *pszcz.* **'przyrząd pszczelarski do podkurzania pszczół podczas wykonywania różnych czynności w ulu, zwłaszcza podbierania miodu; w *miechu* spala się próchno drzewa liściastego; zob. też: PODKURZAC; 📷 Tabl. III':** (matK: Kc, ŁN).

MIECHEK *rz. mnż, pszcz.* **'przyrząd pszczelarski do podkurzania pszczół podczas wykonywania różnych czynności w ulu, zwłaszcza podbierania miodu; w *miechku* spala się próchno drzewa liściastego; zob. też: PODKURZAC; 📷 Tabl. III':** *Mief, miechek taki* (matK: ŁN).

MIECHUR *rz. mnż, daw.* **'woreczek na tytoń uszyty ze skóry, z baraniej moszny lub zrobiony z pęcherza moczowego, zawiązywany u góry rzemykiem; zob. też: KAPCIUCH; 📷 Tabl. VI':** *No tak samo spinki były z łańcuskami. Bez łańcuskók nosiyli tyz takie m... miechury na tym, na tabak, niy? Na tytoń no to nosiyli takie miechury, no to było zaś z baranik jojek. Jak sie zabiyło barana, noji była ta torba, no ta mosna, jak sie to nazywo, trza było jom wyprawić, reśte jom potym sie, jak juz zesła skór... ś... zesły kudły ś niyj, to sie jom obracało na lewo, neji to było naturalne, naturalny był pojymnik na tabak, na tytoń, niy?* (KorpSp: Jw).

MIECHUREK *rz. mnż, daw.* **'zdr. od rz. MIECHUR':** *Miechurek* || *duhańdziok z barana, z cyńści jojkowyj* (matK: Tr).

MIECHUWAĆ *cz. ndk* **'naciskać dźwignię mechanizmu tłoczącego powietrze do piszczałek organów kościelnych, do paleniska w kuźni':** (matK: Kc).

MIECUWAĆ *cz. ndk, bud., now.* **'przybijać ukośnie listwę do jakiejś konstrukcji w celu jej wzmocnienia, usztywnienia; zob. też: ŚPRAJCUWAĆ':** [– Tu są takie skosy, podparcia, to pewnie tu się nazywają *śprajce*?] *Hej, śprajcuwać, to jes tak jakby miecuwać, miecuwać* (Kc).

MIECYK *rz. mż* **'rodzaj wysokich roślin kwiatowych, dziko występujących, ale też uprawianych w ogrodach, o dużych, grzbiecistych, kolorowych kwiatach i długich, wąskich, mieczowatych liściach; należący do tego rodzaju mieczyk dachówkowaty (*Gladiolus imbricatus* L.) o pięknych czerwonopurpurowych kwiatach jest ważnym składnikiem**

najbogatszej w gatunki górskiej łąki mieczykowo-mietlicowej, jest gatunkiem objętym ochroną gatunkową, gladiola, mieczyk (*Gladiolus* L.)': (matK: Fr, Jw, Tr).

MIEĆ *cz. ndk*

I. W funkcji samodzielnej:

1. **'być właścicielem czegoś; posiadać':** *Gazdówke mioł niehrubom, takom jak i babe, o grunta nie dboł, gbełów nie dokupowoł* (SpCzyt 46: Rp); *Fto mioł krowe i dojół jom, to było choćkiedy tak, ze my dawali mlyko do mlycarni. Dawało sie w takik zelaznyk bańkak na mlyko. Z wiyrchu była tako zelazno pokrywka z gumkom i uskiym, co jak sie zaparło, to potym lepi było niyś* (pmMiś: CzG); *Jak fto ni mioł downo kónia, ne to krowy do jarzma sie dawało i robiyło sie ś niymi* (pmJerd: Fr); *U nos i dziś, wiycie, na nasyj gazdówce jakbyście nie przizarobiyli, to bedziecie ciyniutko piskać. U nos to niby tak sie godo, ze gazda, hej, mo ośmioro statku i kónia przi tym, ale jakby nie przizarobiół, no to coz. Je to tak juz takie jakiesi wrodzone* (BubSpT 111: ŁW); [– A każdy miał konia?] – *Kazdy, kazdy, w dziedzinie mioł kónia. Bezwarunkowo, cy był biydniyjsy, cy był bogaty, mioł kónia i przinojmniyj dwie krowy mioł, zeby móg utrzimać swojom rodzine. My mieli akurat kónia, dwie krowy, noji mielimy i świnie, i owce, i gynsi były, w kazdyj jednyj rodzinie było kury i gynsi* (Kc); (ogsp.).
2. **'dysponować czymś':** *Jak choćftore gazdynie narobiyły płótna i pokrowcy, a wykonały, co se uplanuwały, to krosna były wolne. Wypozycały te gazdynie, co ni miały krosiyn* (Iwan 79: Nd); *Kondziyl była i potym na krynzlu sie naowijało tyj wełny, noji przyndło sie. Naprzyndli wełny, jak mieli kondziel, noji to wrecionko, noji przyndło sie. Abo jak fto mioł warcule, to na warculi sie dobrze przondło i duzo sie naprzyndło, ale nie kozdy mioł warcule* (plBłachut: Fr); *Strzelół mu do piersik, ale końdek zbocół, co mu do samego serca nie trafiyło abo tak na bok ku ramiyniu mu trafiół i tyn zbójnik sie obalół, ale sie esce broł do bitki, wzion se duplówke do rynki (do gorzci) i jesce sie fcioł bronić, a tyn pastyrz mioł wałaske i pobuchoł mu po głowie* (MalPS 131: Jw); *Nareście my se posiadali na tego zowaternioka wroz, a ón tom ksionzke, jak jom mioł w gorzci, tak przebywoł po kartce, a radziył mi jesce przi tym o rozmajityk figlak. Na przikład mi radzi tak, ze jes taki korzyń, nazywo sie chłopek, ze jak go..., no skond mu było wierzić panocku, ze jes taki korzyń, ze go trza iś do gór kopać, ale go musi odpytać, ze odpytać go, zeby nie krzicoł, no taki, bo ón był tyn korzyń zywy. Jo mu zaś powiadom: Jantek, jesce mie zaklinos w capa, no dy ukozze tyk duchók. A trza go okopać, a jak go wyrwie ze ziymie, tak z jasnego nieba pierón strzeli i zabije. No to cymu tobie nie zabiół? No to mi zaś gwarzi tak: ze sie psu nie daje zryć za* [*sic*] *dwa dni, coby był głodny, biere sie ze sobom tego psa, okopie sie tyn korzyń, zeby lekućko sie trzimoł i psu sie weźnie zryć, a uwionze u ogona snurek i u tego korzynia, a pies zre, a ón ucieko, a jak pies zezro, na psa zawoło, tak pies hipnie, tyn korzyń wyrwie, ale psa na roz pieron zabije* (BubSpT 58: Jw); (ogsp.).
3. **'przechowywać, trzymać coś gdzieś':** *Noji tyn starsy sie zacon chwolić, jak to w karcmie popiyli se, ze taki ón jes, taki herdina, ze jak ón smokowi ucion głowe tam, dwie głowy, a jesce i jynzyk mioł, w torbie mioł, bo se powyrzinali jynzyki wtedy* (BubSpT 85: Kr); *Baca sprzedoł ostatnio pore oscypków, korbacy i zyntycki, to piniondze mioł w śkarpetce. Kupiył tego fejsbuka cy jako sie to nazywo, nie rozumioł do końca, bo tyn pon to mioł taki ceperski akcynt, jakoby sie juhos mocno zdysoł, a potym mu kozali wyrecytuwać jakom inwokacje* (NaSp 103: 57); (ogsp).
4. **'być z kimś związany więzami rodzinnymi':** *Ón mo babe z Trybsia, to tam jezdzuje* (matK: Łp); *Jo sie ta nie zyniył, było mi trzidzieści siedym rokók, bok se tak baciaruwoł, a babe mioł takom, co miała chłopa w Hamaryce. Nyji tamek przesiaduwoł, koledzy tyz. Jo se myślym, co tu? Kupiyłek jyj barana, tyj babie, tyj frejerce tam* (BubSpT 10: CzG); *Był jedyn furmon, a mioł furmańke babe barzo pijocke, a z frejerzami bar sie miyłuwała, a tańcuwała, a piyła, a wse choro była przed swojim muzym powiadała, ze je wse choro* (MalPS 139: Jw); *W Trybsiu to juz, jakie tam, jo tam mioł ciotke downo, tam my chodziyli cynsto. To tutok ta strona prawo, jako to była fajno do słońca cy na ziymnioki, cy na jarzec, cy na owies, no bo to słónkowe. Teroz juz zarosły juz ciyrkami prawie het* (Rp); (ogsp.).
5. **'wydać na świat potomstwo, być matką dla dziecka (o kobiecie i samicach zwierząt); też: być dla kogoś ojcem':** *Dziecik ni mo* (matK: Jw); *Przisła biyda na tom dziedzine. Tam byli takie bogoce ludzie, ze óni ni mieli ino nojwiynksy jedno dziecko, dwa, a jedyn był taki, ze ón ni mioł dzieci ani nic, bo okrutnie był łakomy* (BubSpT 61: Jw); *Był juz ozyniony i mioł dzieci, kied została zniesiono pańscyzna w dobraf zomku dunajeckiego. A było to w roku 1931. Niedziyccy zelorze byli radzi,*

ze zacyni sami gazduwać na swojyf morgaf (SpCzyt 109: Nd); (ogsp.).

6. **‘uważać kogoś za reprezentanta, przywódcę grupy, z którą się identyfikujemy’:** *Wójta mieli z Jurgowa w ty gminie* (CzG); (ogsp.).
7. **‘występować w stosunku do kogoś w roli gospodarza, przywódcy grupy itp.’:** *Carownica to brzidźko zoraza. Było roz tak i to rzetelno prowda. Pos gospodorz krowy na hali i mioł pastyrza. I przisła jego zona, a to była carownica, i włazi do stajni, i bierze mietłe, i wionze jom w pałonk kóńcami pazdurów, a pote bierze do rynki jak wiesło i kiwie tom mietłom we dwoje zwionzanom, i mówi: – Bedziemy teroz strochać, motać, zganiać, dojić i klagać. I siado, i bierze zacaruwany fartuk, i wionze go na kolanak, i mówi: – Tu mi musi diaboł krowe podojić i klago patykami z mietły po kolanak, i nogle na fartuchu satan nabrojył jyj piynć kilo masła* (BazWierz 123: Rp); (ogsp.).

♫ *Juhasi, juhasi, coście polygali,*
Komuzeście, komu stado zaniechali.
Kieście polygali, z Bogiym spocywojcie,
Wsak mocie Fedorka, bystrego pachołka.
Juhasi, juhasi, wyście owce paśli,
Straciył som wałaśku, cyście jom nie naśli?
(BalNS 46: Fr).

8. **‘traktować coś jako element wyodrębnionego świata (fizycznego lub mentalnego), zwartego środowiska społecznego, kulturowego’:** *Miejscowość nasa ni miała nawet drógi przez wieś, tylko, tylko do kościoła, jak popadało, chodziyło sie w gumowcaf, bo było wsyndy maras, tak sie nazywo błoto po nasemu* (Kc); (ogsp.).
9. **‘charakteryzować się określonymi właściwościami wyrażonymi jednostkami miar, np. czasu, wysokości, długości, szerokości, ciężaru, objętości, powierzchni itd.’:** *Siongowina – dwa metry syroko, dwa metry wysoko* (matK: Nd); *Jak sie w zimie ścinało to drzewo, to był taki las wspólny – urbar sie wołoł. Momy tam takiego lasu osiymdziesiont hektarów. No tam kazdy mioł udział, zolezy kielo mioł ćwiyrtek pola. Noji pojechalimy do tego lasu, jo mioł sesnoście roków wtedy. No wydali wolnice, co móc było jechać* (Kc); *Weźmy takom historyje nasyj wsi. No to nasa wieś juz mo siedymsto roków, co skoro* (BubSpT 131: NB); *O nas kościół, i w Lyńdaku, i w Hanusowcaf, to som w jedyn rok stawiane kościoły, co som potrójne krzize. To jesce Cyryl a Metod, co przinieśli, to óni te krzize załozyli, to jyny w tyf trzof kościołaf potrójne krzize, w innyf ni ma. Nas kościół juz mo ponad, do osiymset lot bedzie mioł. Jo to pamiyntoł, w ktorym roku jes zrobiony. Ino ze nie cały był wtedy robiony, bo to to jes tyn krziz stawiany juz, no a teroz my go zaś odnowiali, co my hołm robiyli nowy* (BubSpT 102: ŁN); (ogsp.).
10. **‘odznaczać się stałą cechą’:** *Downiyj kazdo pani, panna miała długie włosy. Nie było, zeby miała krótkie. No to były rozpuscone na kóński ogón zwykle sie nosiyło, niy? No a potym, no to juz, to juz potym cepiyli, niy? Cepiyli, no to dwa warkoce sie uteguwało i tak sie tego, od tego casu juz sie nie śmiało chodzić inacyj, tylko zaplecione. Lato nie lato w chustce. Jejku, przisła tam kuzyna baba i godo: – Aleś głupio, ze ty chodzis w chustce, no obciynabyś sie, jo moze potym o dwa cy o trzi lata sie obciynaf* (Kc); *Po poru rokaf na świat przisło dwoje dzieci – chłopiec, ftorego nazwali Atilio, i dziywecka o mianie Umina. Piykno óna barz była, włosy miała po matce corniuśkie jak kruk, zaś po ojcu biyławe ocy* (SpCzyt 30: Nd); (ogsp.).
11. **‘być chorym na coś, cierpieć na coś, doznawać czegoś, przeżywać coś’:** *Morziska majom lym małe dzieci* (matK: ŁN); *Po te roki ni miała gruźlice* [krowa] (matK: Dr); *Kied cosik zjedli, to if straśnie piekło w zołondku, był ból taki, jakby fto wyngiel połknół..., to bes mioł wrzody na zołondku, to trza pić siymie lniane..., jak były wrzody na zołondku, to warzyli zaś abo na słodkiym mlyku, abo na wodzie* (pmBarnasz: Fr); (ogsp.).
12. **‘żyć, istnieć w określonych warunkach’:** *U nos na wsi to ludzie sie sami lycyli. Były we wsi takie baby, co umiały ze sićkiego wylycyć. Ni miały zodnyk proskók, ino znały sie barz dobrze na ziołak. Wse na wiesne i lato, jak juz zioła zacynały rós, to takie baby sły w pole i zbiyrały choćjakie kwiotki i listecki. Óne juz wiedziały, ftore do cego. Tak lycyły, ze nifto nie chodziół po zodnyk doktorak, ino do nik. Lycyć to trza było umieć, bo jak sie na tym cłowiek nie znoł, to móg drugiymu zrobić wiynksom krziwde. Óne umiały lycyć, ale nie pokazuwały nikomu jak to sie robi* (pmMiś: CzG); (ogsp.).
13. **‘wykonywać jakąś czynność, być w sytuacji określonej rzeczownikiem pełniącym funkcję dopełnienia’:** *Organista mu odpowiedzioł, nie staroj sie, powiado Wojtek, nic, jo cie naucym wanielijom koło świyntego Jona na pamiynć, a ty bedzies mioł kozanie, a jo oderwiym kozanice, jacy sie końdek bedzie trzimać, ty wyjdzies na kozanie, wycytos wanielijom, potym bedzies przikłady dawoł ludziom, tak piyńściami pocnies burzić po kozanicy: wy bezboźnicy, nie słuchocie słowa bozego* (MalPS 138: Jw); *Óna tam jesce cosi poprziprasuwała i wchodzi do kościoła, a tyn*

na kozanicy. Nie [śmiech]. – *Kozanie mo. – Potym na obiod sie juz nie pokozała* [śmiech]*, bo go tak równo zbeształa. To był, to był taki urwis ksiondz* [śmiech] (Kc); (ogsp.).

14. **‘złapać, pochwycić kogoś, coś’:** *Juz, juz go mieli, ale uciók* (Kc).
15. **‘w opowiadaniach wskazuje na istnienie czegoś i zastępuje słowa *jest*, *są*’:** – *A cym sie wionzało te ciutki? – Tym owsym, tym tym zbozym, co rosło, abo jak była tako trowa, miyrwa, rozumiys, wiys, co miyrwa? Miyrwa to jes to na przikłod, jak grobies i tu mos piykne zboze poukładane, a tu mos takie jedno w tom strone, drugie w tom strone, to sie nazywało miyrwa, pomiyrwione. Teroz juz ni ma miyrwy, bo idzie kombajn i zmiyrwi wsićko* (MMilMCK: Nd); *Jak tu mos lytry, to totyn patyk taki włozony to jes dronzek do lytry, sie woło* (pmMiś: Jw); (ogsp.).

II. W funkcji niesamodzielnej, zbliżonej do funkcji czasownika modalnego’:

1. **‘wyraża konieczność, powinność’:** *W pyndziałek, w pyndziałek dziywcynta robiyły gościne, a jak dziywcynta robiyły gościne, chłopcy nie prziśli, pokla if, pokla if nie prziśli wołać du dómu. No a dziywcynta sie hańbiyły, trza było iś: a dzie tyn was Jaś abo dzie tyn Stefon. A na tu je w dóma, no to dziez je mioł przijś. Podźcie, podź na, na te ostatki. I tak kazdy cekoł w dóma, zeby go przisły zawołać dziywcynta* (Kc); (ogsp.).
2. **‘wyraża bezwzględny nakaz’:** *Mos spać!* (matK: Dr); *Jak młodzi, to tak pozganiali, bo kazdy druzba dostoł kartke. Tu mos, mos przziwiyś tyf, tyf i tamtyf* (Kc); *Musioł przsiongać tyn baca ze wiyncyj mu... tu mos przsiongać, bo jak nie, to jo ci zrobiym kołowrotek jesce inksy* (plBiz: CzG); *To mos zrobić dziś, bo jutro juz be nieskoro i bes potym płakoł* (pmMich: Fr); (ogsp.).
3. **‘wyraża zapowiedź przyszłego zdarzenia, pewnego lub przypuszczalnego, prawdopodobnego’:** *No juz ksiondz mioł iś od Gazdusia, jo te świycki świycym, no bo przedtym niy, boby sie fnet wyświyciyły i jedna sie kiwła tu, drugo tu* (RnS 192: Nd); *Warzyło sie takie jakieś potrawy, jak mioł przijechać jakiś gość wozny, zeby go jakoś specjalnie ugościć, na wyjontkowe okazje? – Nie, nie warzyło sie nic. Jo pamiyntom, nedy tak nie przijyzdzoł tak zodyn, ale jak ftosi juz taki priseł, no to co było ugotuwane, to mu dawali. No, a jak tam ftosi mioł troche swojyj kiełboski, to tyz pocynstuwali i chleba, a przeważnie to jacy słóniny ukrajali i chleba, i tak sie gościyli* (MMilMCK: Nd); *Przewodzi nom w śpiywie nas Kuba Bednorz. I tyn organista, coby tu mioł przijś, to se musi usanuwać nasom polskom mowe i nase polskie pieśni, bo my tu Polocy syćka, a teroz jesce bardziyj sie cujemy Polokami – przez te nasom kochanom „Gazete Podholańskom”* (GazPodh 1914, nr 12: 6: Fr); (ogsp.).
4. **‘wyraża prawdopodobieństwo istnienia, występowania czegoś’:** – *Dejciez mi młotka. – Tam młotek mo przi tobie być* (matK: Rp); *Nie wiym, bo na Słowacji az gdzieś tamok mo być i tu przez na, co to som, trzi gminy sie na to zdecydowały od dwa tysionce siedymnastego roku* (KorpSp: Dr); (Dr, Rp).
5. **‘w połączeniu z imiesłowem biernym wskazuje na wykonanie czynności nazywanej tym imiesłowem’:** *Kilof to był taki drewniany jak prostokont, taki długi moze na seśdziesiont cyntymetrók i taki doś hruby. Tam, dzie sie go trzimało, to mioł wygładzone, zeby lepiyj było do rynki wzionś. Brało sie lyn na jakom stolice abo co i sie tak łup, łup po tym lnie, jaz mu głowy odlatuwały. Tak my tymi kilofami tłukły, zeby tyn lyn był miynkcyjsy* (pmMiś: Jw); *A krowom jak wyrostajom raci, to tyz sie musi obcionć. Ale krowy, jak sie pasom, to óny zaś racicami krocom, niy. Zrejom. Ale juz nie trza juz tak telo strugać, jak kóniowi. A kóniowi musi. To juz bez warunku – co trzi miesionce, to juz! – Nojdłuzyj trzi miesionce! A dalyj juz nie wolno. Musi juz mu obcinać. Choćby mioł podkowy przbite, ale juz musi go przekuć, bo bedzie kulchoł abo co* (pmJerd: Fr); (ogsp.).

zob. fraz.:

KIEBY NI MIOŁ PEŁNEGO ROZUMU
LEKKO MIEĆ {*cosi*}
MIEĆ BOGA W SERCU
MIEĆ BRZIDŹKI POZIÓR
MIEĆ CAS
MIEĆ CAS NA SOBIE
MIEĆ CHODY
MIEĆ CHRAPKE NA {*cosi, kogosi*}
MIEĆ CO DO GYMBY WŁOZYĆ
MIEĆ CYL
MIEĆ DIABŁA W SOBIE
MIEĆ DIABŁA ZA PAZUCHOM
MIEĆ DŁUGI JYNZYK
MIEĆ DO CYNIYNIO Z {*kimsi, cymsi]*
MIEĆ DOBROM ŁEPE
MIEĆ DOBRY ŁEB
MIEĆ DOZYWOCIE
MIEĆ DUZE SERCE
MIEĆ DZIECKO NA PRZODEK
MIEĆ DZIYNKE
MIEĆ GŁOS

MIEĆ GŁOWE
MIEĆ GŁOWE NA KARKU
MIEĆ GODKE
MIEĆ GOSPODE
MIEĆ HAŃBE
MIEĆ HOPLA
MIEĆ HOSPODE
MIEĆ HUMOR
MIEĆ KIEDY
MIEĆ KOZANIE
MIEĆ KRZIZ
MIEĆ KUFE [KUFECKE]
MIEĆ KUKU NA MUNIU
MIEĆ LEKKOM RYNKE
MIEĆ LEKKO W GŁOWIE
MIEĆ MARK NA {*kogosi*}
MIEĆ {*cosi*} NA GŁOWIE
MIEĆ NA IMIE
MIEĆ NA {*kogosi*} KRZIWE OKO
MIEĆ {*cosi*} NA MYŚLI
MIEĆ {*cosi*} NA STARUNKU
MIEĆ {*kogosi*} NA SWOJIM UTRZIMANIU
MIEĆ NA WYTYCCE
MIEĆ NIEZRYNCNE OCY
MIEĆ NUTE
MIEĆ OCY NAOKOŁO GŁOWY
MIEĆ OCY PIZDOM ZAROŚNIYNTE
MIEĆ ODCHYŁY
MIEĆ OKO
MIEĆ OLYJ
MIEĆ PLOWY W GŁOWIE
MIEĆ PŁÓNE OCY
MIEĆ PŁYTKI ROZUM
MIEĆ POCIECHE W {*cymsi*}
MIEĆ POD SOBOM
MIEĆ POJYNCIE
MIEĆ POZIÓR
MIEĆ PRAGE
MIEĆ PRAWO
MIEĆ PRÓŹNO W GŁOWIE
MIEĆ (ZDROWY) ROZUM
MIEĆ SIECKE W GŁOWIE
MIEĆ SMAK
MIEĆ SMAKE
MIEĆ SPOKÓJ
MIEĆ STARANIE O {*kogosi, cosi*}
MIEĆ STRACH
MIEĆ STRACHA
MIEĆ SWÓJ CAS
MIEĆ SWÓJ ROZUM
MIEĆ SYDŁA W RZICI [RICI]
MIEĆ ŚWIYNTY SPOKÓJ
MIEĆ UTYMPE
MIEĆ WALÓR
MIEĆ {*kogosi, cosi*} W DUPIE [RZICI]
MIEĆ {*cosi*} W GŁOWIE
MIEĆ W GŁOWIE
MIEĆ W GŁOWIE PLOWY
MIEĆ W GŁOWIE PRÓZNO
MIEĆ W GŁOWIE ROZUM NIE ŚLINY
MIEĆ WIYNKSOM WOLE
MIEĆ {*kogosi*} W RYNKACH [RYNCE]
MIEĆ WYGLOND
MIEĆ W ZACNOŚCI {*kogosi*}
MIEĆ {*kogosi*} ZA CO
MIEĆ {*kogosi*} ZA NIC
MIEĆ ZA SWOJE
MIEĆ Z GŁOWOM
MIEĆ ZŁE OCY
MIEĆ ZWADE
MOM CHUSTECKE HAFTUWANOM
MOM CIE HAW
NI MIEĆ CO DO GORNKA WŁOZYĆ
NI MIEĆ DOBRZE W GŁOWIE
NI MIEĆ GŁOSU
NI MIEĆ MIYJSCA
NI MIEĆ POJYNCIO
NI MIEĆ SIAJNU
NI MIEĆ SUMIYNIO {*cegosi zrobić*}
NI MIEĆ SYĆKICH W DÓMA
NI MIEĆ WYJŚCIO
NI MIEĆ ZIELONEGO POJYNCIO
NI MIEĆ Z {*kimsi*} NIC DO GWARY

MIEĆ BOGA W SERCU ‘kierować się troską o kogoś, a nie własnymi korzyściami, okazywać komuś litość, współczucie; kierować się moralnością chrześcijańską’: *Polski noród ciyrpioł niesposobne rzecy. Tu chodziyli, bez Dunajec przechodziyli za zywnościom, bo sie im jeś fciało, no fto mioł Boga w sercu, to doł mu chlyba abo mu tam ruciył monki, coś gruli (my wołomy grule na Śpisie), wesela jak robiyli, nie było gorzołki tam. No jak sie fcioł fto zynić, to przise tu po gorzołke, bo tu była gorzołka* (BubSpT 123: Nd).

MIEĆ BRZIDŹKI POZIÓR ‘patrzeć na kogoś wrogo’: *Krziwo na niego patrzi – mo brzidźki poziór* (matK: Kr, Rp).

MIEĆ CAS ‘ktoś nie ma potrzeby śpieszenia się’: *– Ubiyrej sie! – Mom cas* (matK: Łp).

MIEĆ CAS NA SOBIE ‘mieć miesiączkę’: (matK: Dr, Łp).

MIEĆ CHODY

1. **‘mieć wpływowe znajomości’:** *Dzisiok, kied fces mieć choćjakom takom tom robote, to musis*

mieć chody, bo to ni ma rady. Tu tyn tego wkrynco, tamtyn zaś hańtego i to tak jes (pmJerd: Fr); *Tam pokazuwały sie traktory, no było o ciongniki trudno było, bo to były przidziały, przidzielół tam, zasiod piyrsy sekretorz w gminie, partyje, noji i, i rada tam jakoś, co była koło niego, noji no przidziylali, no kto tam mioł jakiś dostymp do tego, jakieś chody, no to, no to, no to dostoł tyn ciongnik, niy?* (KorpSp: Nd); (Fr, Nd).

2. **'chodzić szybko':** *Dereś, taki pod siodłym chodzi, chody mo dobre* (matK: Fs).

MIEĆ CHRAPKE NA {*cosi, kogosi*} **'chcieć czegoś, mieć na coś ochotę (zwykle z negatywnymi konotacjami)':** *Mom chrapke na toto* (matK: Fr).

MIEĆ CO DO GYMBY WŁOZYĆ 'nie odczuwać głodu, niedostatku': *Moja matka była wyrobnica, tropieła sie i zganiała, ryftuwała mnie, bok ojca ni mioł. Ojciec sie mi wtedy naseł, jak mi beło 27 rokók. Nieroz sami nic nie jadła, zeby jacy jo mioł co do gymby włozyć* (KowPluc 46: Jw); *Nika nie pudziecie tato, tu bedziecie z nami, zasłuzyliście se na to, zebyście mieli co do gymby włozyć i koncik w izbie mocie. A ty, Jagnieska – ozmierzoł sie łokciym do baby, ty tu nie bes ozkazuwać. Tyś syćkiemu winowato. Teroz bedzie tak, jak jo powiem, bo jo tu gazda i nie bes mie przewodziyła bez rozum!* (BalSKD 100: Fr); (Fr, Jw).

MIEĆ CYL 'mieć umiejętność celnego, precyzyjnego trafienia': *Ni mos cylu* (matK: Rp).

MIEĆ DIABŁA W SOBIE 'według wierzeń: mieć kontakty z diabłem, przez co można czarować': *Pocaruwoł, musioł diabła mieć w sobie* (matK: Nd).

MIEĆ DIABŁA ZA PAZUCHOM 'udawać pobożność': *Świyncicka diabła mo za pazuchom* (matK: Nd).

MIEĆ DŁUGI JYNZYK 'mieć skłonność do zbytniego paplania, zdradzania tajemnicy': *Hanka mo długi jynzyk* (CoWś 229: Nd).

MIEĆ DOBROM ŁEPE 'odznaczać się szczególnymi zdolnościami umysłowymi, dobrą pamięcią itp.; dobrze się uczyć': *Tyn mioł dobrom łepe* (matK: Rp).

MIEĆ DOBROM RYNKE 'być znakomitym fachowcem w jakiejś dziedzinie, po którym się darzy': *Abo i taki, co tyz był tutok, co zaś to kastruwoł wieprzki, miśkuwoł, no to tyz musi mieć rynke jakomsi, ocy, ze sie potrafi za nim wygojić. A jak niy, mo niedobrom rynke, to, to wymiśkuje, i potym, i zdechnom* (CzG).

MIEĆ DOBRY ŁEB 'być mądrym, pojętnym, być uzdolnionym; zob. też: MIEĆ GŁOWE': (matK: Nd).

MIEĆ DO CYNIYNIO Z {*kimsi, cymsi*} **'stykać się z kimś, czymś':** *He, bo ta Łuco to mo siyłe i moc, jak zodno świynto, ino coz, kie mo i z babrulami do cyniynio. Juz ta zodyn gazda nie zabocy we wilijom Łucji opisać stajnie świynconom krydom, zrobić trzi krzizycki nad dźwiyrzami, zeby sie jakie bosiorki nie dostały do stajnie i nie odebrały krowom mlyko* (BalNS 31: Fr).

MIEĆ DOZYWOCIE 'mieć zapewnioną opiekę i utrzymanie do śmierci': *Dozywocie zeby mioł ‖ utrzimywanie do śmierci* (matK: ŁW).

MIEĆ DUZE SERCE 'być czułym dla kogoś, okazywać mu empatię': *– Matka musi być tako co i ostrzejso, i dobro, nie popuscać dzieciom tak na het i kochać if, i sićko. – Ociec tyz musi umieć kochać dzieci. Tyz musi sie opiekuwać nimi i myśleć o nif. – Dobry ociec wiy, ze mo dzieci, niedobry nie dbo o dzieci, pije. – W rodzinie matka jes bardzi zawse odpowiedzialno, bo jednak te baby zawse majom jakiesi serce wiynkse, tak mi sie widzi, ze zawse matka jes waźniyjso w rodzinie jak chłop* (GrJMSp 321).

MIEĆ DZIECKO NA PRZODEK 'mieć nieślubne dziecko': *E, tak tego tu nie było takiego zdarzynia, ze przespanka, no inacyj, no ze na przodek miała dziecko, ne to przespanka, no po na... po tak jak chcecie wiedzieć dokładnie* (KorpSp: NB).

MIEĆ DZIYNKE 'mieć życzenie w jakiejś sprawie, bardzo chcieć': *Dziynke mioł iś do wojska* (matK: Fs); *No ni ma nic, wesele juz kóńcy sie i muzyka jes, cepowiny, hej, wybiyranie takie dary. No to wychodzom do niyj inkse panny, cy jakie, no nie, a pokla nie wywiedom jom potym, juz jom odsprzedadzom, hej, no to juz potym fto mo jako dziynke, to jyj daje dary. No to owinom, juz chustke. No to to juz wionek, welon srucajom, a owijajom juz babke, no potym sie juz kóńcy sie wesele. Jedyn dziyń wesele, drugi dziyń poprawiny i skóńcyło sie* (BubSpT 101: Łp); (Fs, Łp).

MIEĆ GŁOS 'mieć zdolność ładnego śpiewania': *Zno piosynki i mo głos* (matK: Łp); *Ujno, jako mamina ujno, wiys, ale my jom tyz ujnom nazywali. No, ujno. Ta to juz śpiywała, ujno, ujno to miała głos i śpiywała* (Jw); (Jw, Łp).

MIEĆ GŁOWE 'być mądrym, pojętnym, być uzdolnionym': *Eh, ale mo tyz głowe, co telo sie ucy!* (matK: Fr). [**mieć dobry łeb** – Nd; **mieć olyj** – Fs; **mieć w głowie rozum nie śliny** – Fr]

MIEĆ GŁOWE NA KARKU 'być mądrym, przedsiębiorczym, zaradnym': *Tu trza mieć głowe na karku, bo nigdy nie wiadomo, co sie moze stać* (pmMich: Fr); (Fr, Tr).

MIEĆ GODKE ‘mieć zdolność pięknego opowiadania, elokwentnego wysławiania się; być wygadanym’: *Godke mo fajnom* (matK: ŁW).

MIEĆ GOSPODE ‘mieszkać u kogoś podczas pracy sezonowej poza miejscem zamieszkania; zob. też: KWATERUWAĆ’: (pmMaj).

MIEĆ HAŃBE ‘wstydzić się’: *Hańbe mo* (matK: Fs).

MIEĆ HOPLA *now.* **‘mieć dziwaczne, ale nieszkodliwe zamiłowanie do czegoś’:** *Ón mo nawet hopla na punkcie wojska, bym powiedziała, no chce iś na podoficerke do, do Warsz... do Wrocławia, uwidzyme, jak to sie skóńcy* (KorpSp: Fs).

MIEĆ HOSPODE ‘mieszkać u kogoś podczas pracy sezonowej poza miejscem zamieszkania; zob. też: KWATERUWAĆ’: (pmMaj).

MIEĆ HUMOR ‘być lekko pijanym; zob. też: BYĆ POD GAZYM’: *Aha! Juz cosik chlapnół, juz mo humor, copke dziesik ruciół, śpiywo pod nosym, no, to juz po robocie, bo jak copki ni mo, to ón juz robiył nie be* (pmKosz: CzG).

MIEĆ KIEDY ‘mieć na wszystko czas’: *Ón wse mo kiedy* (matK: Dr, Rp).

MIEĆ KOZANIE ‘wygłaszać kazanie’: *Ksiondz kozanie mioł* (matK: Dr); (Dr, Jw).

MIEĆ KRZIZ ‘mieć ciężkie życie, pełne zmartwień’: *Mom krziz || utympe* (matK: Nd). [**mieć utympe** – Nd]

MIEĆ KUFE [KUFECKE] ‘z nacechowaniem emocjonalnym (zwykle negatywnym): mieć naturę szybkiego i głośnego mówienia, wykrzykiwania’: *Potym zaś wysła Śpisocka, to tyz nieduze było, ale kufecke, to i jedno i drugie miało, bo sie im barz siumnie ozprawiało* (GazPod 1930, nr 5: 6: Fr); *Ale tyz sie godo na przikłod, jak jes baba pyskato, ta to mo kufe, kufiato* (CzG); (CzG, Fr).

MIEĆ KUKU NA MUNIU ‘być niespełna rozumu’: (plBłachut: Fr).

MIEĆ LEKKOM RYNKE ‘beztrosko trwonić pieniądze’: *Jak mo gros jaki, to rozpusco, takom mo lekkom rynke* (matK: Dr).

MIEĆ LEKKO W GŁOWIE ‘lekceważąco, ironicznie: zachowywać się, postępować niepoważnie, lekkomyślnie’: *– Chłop musi być robotny, odpowiedzialny, nie taki, ze mo lekko w głowie i bedzie myśloł o głupotaf, a nie o zyciu. Zeby wiedzioł, ze mo rodzine, ze mo dzieci, a nie tam co inkse na głowie. – Zeby myśloł o zyciu. – Musi utrzimać tom rodzine, bo głowa rodziny – chłop, a teroz to juz i baby, ale w downyf casaf to chłop musioł wiyncy robić. Musieli na roli kazdy robić, i baby, i chłopi* (GrJMSp 321).

MIEĆ MARK NA {*kogosi*} **‘odczuwać do kogoś żal, pretensje’:** *Jak kto taki mioł mark na kogo, ze sie mu nie bar podoboł ebo co, a tak dokucoł ebo cosi i godo – taki poskrobek, a furt cosi dokuco* (KorpSp: Kr).

MIEĆ NA {*kogosi*} **KRZIWE OKO ‘być złym na kogoś’:** *Sie grozi piyńściom, kie mo jedyn na drugiego krziwe oko* (matK: Fr).

MIEĆ {*cosi*} **NA GŁOWIE ‘ktoś z racji swojej funkcji musi się o coś starać, jest za coś odpowiedzialnym’:** *Gazda, co ludzi pilnuwoł, na jego głowie było, do roboty zegnoł* (matK: Fs).

MIEĆ NA IMIE ‘ktoś ma określone imię’: *Ale ón se upatrzył ino jedno dziywce, co miało na imie Katrusia* (SpCzyt 67: Fr).

MIEĆ {*cosi*} **NA MYŚLI ‘myśleć, pamiętać o czymś’:** *I tak codziynność nasa w młodyf lataf uchodziyła. Jak nie mlecie na młynku, to siecke na sieckarni urzezać, to wody nanosić do saflów. Noji tak w koło, ku kolegom tyz sie wyleciało, ale zawsef na myśli mioł, cyf to wsićko porobieł w dóma* (Iwan 73: Nd).

MIEĆ {*cosi*} **NA STARUNKU ‘musieć się o coś troszczyć’:** *Ale baca musi mieć syćko na starunku juhasom duhanu kupić, gazdów syrym wypłacić i dać poziór, zeby ogiyń bez całe lato nie zgos w kolybie, boby niescyńście sie zwalyło na kosor* (BalSKD 107: Fr).

MIEĆ {*kogosi*} **NA SWOJIM UTRZIMANIU ‘dawać komuś pieniądze, żywność, zapewniające mu warunki do życia’:** *My momy ksiyndza swojego tylko na swojim utrzimaniu, bo ta ni mo przeksiyndza nic, zodnego pola, nic ni ma. Tak my mu dajymy taki zesyp, owies, jarzec, ziymnioki, co my go momy tylko na swojim utrzimaniu* (BubSpT 30: Dr).

MIEĆ NA WYTYCCE ‘cierpieć z powodu czyichś wyrzutów’: *W dóma to jacy ociec mamie furt godoł, ze: idź, pytoj Urwaja! Toto furt miała na wytycce od ojca toto* (RnS 161: ŁN).

MIEĆ NIEZRYNCNE OCY *daw.* **‘o człowieku: mieć zdolność rzucania UROKU swoim spojrzeniem, zob. też: MIEĆ ZŁE OCY’:** (pmJanicka 14).

MIEĆ NUTE *muz.* **‘umieć śpiewać poprawnie, bez fałszowania; mieć talent do śpiewania’:** *Noze se zaśpiywoj, cy ci to pudzie jako. Nief be jako fce, bodejbyf słysoł, cy ta mos jakom nute, cy niy* (ZGS-I: ŁN).

MIEĆ OCY NAOKOŁO GŁOWY ‘widzieć wszystko, co się wokół dzieje’: *Óna naprowde była tako, jak Pon Bóg opowiadoł. Ocy miała naokoło głowy, dwie pory ronk, nogi chytre jak sarna,*

plecy twarde jak zelazo, wielkom głowe od rozumu. Do tego była robotno, obrotno, ciyrpliwo i pobozno (SpCzyt 24: Kr).

MIEĆ OCY PIZDOM ZAROŚNIYNTE 'wulgarnie: być zaspanym': *Mało tego, godali, jak ftoś był zaspany, ze mo ocy pizdom zarośniynte* (CzG).

MIEĆ ODCHYŁY 'zachowywać się jak człowiek niezrównoważony psychicznie': *E, krucy fuks, to bitki były, to by... były świry takie, ze, ze ón jak nie dziubnół kogosi na weselu cy na zabawie, to chory był, musioł na drugi tydziyń podziubać, e, tu my we wsi mieli tyz takik bylejakik na tam, na dole, moze słyseli, mioł odchyły i co zrobić, niy?* (KorpSp: CzG).

MIEĆ OKO 'posiadać umiejętność celnego strzelania': *Mioł i kamratów, ale downo pomarli. A byli óni, jako sie patrzi. I coz z tego, ze był ś nik nojmłodsy, kie nifto lepsego oka do flinty ni mioł* (SpCzyt 36: Rp).

MIEĆ OLYJ 'być mądrym, pojętnym, być uzdolnionym; zob. też: MIEĆ GŁOWE': *Mondry, olyj mo* (matK: Fs).

MIEĆ PLOWY W GŁOWIE 'być lekkomyślnym, niedojrzałym emocjonalnie': (matK: Fs).

MIEĆ PŁÓNE OCY 'o człowieku: mieć zdolność rzucania UROKU swoim spojrzeniem, zob. też: MIEĆ ZŁE OCY': *Płóne ocy mo* [może zauroczyć], *cosi mi sie stało, jak popatrzół na mnie* (matK: Rp).

MIEĆ PŁYTKI ROZUM 'ironicznie: być głupim, tępym, mało inteligentnym': *– Je, babo, babo, płytki mos rozum – tłómacy jyj chłop – trza se głowy troche połómać i pore drabińcoków chlyba zjeś, nim zostanie osobom duchownom* (BalSKD 94: Fr).

MIEĆ POCIECHE W {*cymsi*} **'cieszyć się czymś':** *Mo pocieche w ty lalce* (matK: Łp).

MIEĆ POD SOBOM 'być czyimś przełożonym; kierować, zarządzać czymś': *Dziekon pore dziedzin mo pod sobom* (matK: Tr).

MIEĆ POJYNCIE 'orientować się w czymś, mieć wiedzę z jakiegoś zakresu': *Mo pojyncie, tyn juz nijakiego pojyncio ni mo* (matK: Dr); *Andrzej mo pojyncie do syćkiego* (matK: Łp); *Ón ni mo pojyncio do nicego* (matK: Rp); (Dr, Łp, Nd, Rp).

MIEĆ POZIÓR 'mieć wygląd, wyglądać odpowiednio': *Cołkiym mo poziór jak zywy* (matK: Dr).

MIEĆ PRAGE 'odczuwać pragnienie': *Prage mom, kie fce pić* (matK: Nd).

MIEĆ PRAWO 'komuś coś przysługuje, należy się': *Jesce my pojechali na wesele do jego kolegi, a to tam było koło Tymbarku. A jo godom, przeciez nie pudym tako zacepiono, jo se wziyna normalnie, tak, jakef miała downo, niy? Wis, patrz, wydano i tako, niezacepiono* [śmieją się]. *– A to miały prawo jacy, jacy panny chodzić we włosaf rozpusconyf* (Kc).

MIEĆ PRÓŻNO W GŁOWIE 'eufemistycznie: być głupim': (matK: Fs).

MIEĆ (ZDROWY) ROZUM 'być zdrowym psychicznie, być mądrym, rozważnym, świadomym swoich czynów': *Mos rozum?!* (matK: Fr); *– No dy, jak ześ uwionzoł, kiebyś był uwionzoł trzi, to by ci były trzi pukły – tak mu godom – mos rozum? Jak mos zdrowy rozum, to sie nie kieltuj – tak go pytom potym juz. – A, a, pytom cie piyknie, głupoty nie rób, nie rób se kielcyku. Jak mozes, tak rób, to krowe kupis i do krów przidzies* (CzG); (CzG, Fr).

MIEĆ SIE I *cz. ndk*

1. **'odczuwać, przeżywać swój stan, położenie; czuć się':** *Jako sie ta dziś, babko, mocie?* (matK: Kc).
2. **'o drobnych zwierzętach, zwłaszcza ptakach: mieć gniazdo z młodymi':** *Majom sie* [ptaki] *w takif budkaf* (matK: Fr).
3. **'komuś się powodzi':** *Dobrze sie majom* (matK: Łp).

MIEĆ SIE II *cz. nieos. ndk* **'coś nadchodzi, na coś się zapowiada, zbliża się określona pora roku, dnia':** *Mo sie ku południu* (matK: Łp).

zob. fraz.:
MIEĆ SIE KU {*komusi*}
MIEĆ SIE KU SOBIE
MIEĆ SIE NA BACNOŚCI
MIEĆ SIE NA DYSC
MIEĆ SIE NA OSTROZNOŚCI
MIEĆ SIE ROD
MIEĆ SIE ZA CO

MIEĆ SIECKE W GŁOWIE 'lekceważąco o kimś: być głupim; zob. też: MIEĆ W GŁOWIE PLOWY': *Mos siecke w głowie, juz ci na kapelusie nie trza* (pmKosz: CzG).

MIEĆ SIE KU {*komusi*} **'darzyć kogoś sympatią, miłością':** *Polywacka sie odbywo, ale delikatnie. Nieroz kupnom, pachnioncom wodom, a potym okna pozatykajom i gościnia do rania. Matka dziywki podaje, co nolepse potrawy, parobcy zaś napitek. Gwarzom sobie, ozprawiajom bez muzyki i bez śpiywók. Przi stole siedzom nie ino parobcy, bo i ojcowie. Nieroz dopiyrz po śmigusie wychodzi, fto sie mo i ku komu, fto kogo rod widzi, fto komu jes miyły* (NaSp 35: 16: Jw).

MIEĆ SIE KU SOBIE 'o dwojgu młodych: podobać się sobie nawzajem, czuć do siebie sympatię, pociąg': *Ale potym juz my dorośli, juz my razym sie mieli troche ku sobie, no to my śli du dómu i godomy tak: Swoku i ciotko, my tu prziśli pytać,*

cybyście nos przijyni na ostatki? No gazdowie, jak to no godajom: No dy my momy lym jednom, dwie izby, a wom zaś by trza było i zatańcuwać. E, to my tu w jednyj sie pomiescymy, noji mniyj wiyncyj wse sie jakosi godziyli na to, niy? Na te ostatki (Kc).

MIEĆ SIE NA BACNOŚCI 'być rozważnym, ostrożnym, nie podejmować decyzji pochopnie; zob. też: MIEĆ SIE NA OSTROZNOŚCI': *– A jakieś przesondy ze ślubym zwionzane? – Ze ślubym? Trza sie było mieć na bacności, bo jak wyleciały obroncki w kościele, cy, dejmy na to, spadła obroncka z palca młodyj pani, bo młodego pana to tam małe piwo, to wrózyło na bardzo, bardzo nieudane małzyństwo. Takie, nie miało to synsu wcale* (Fr).

MIEĆ SIE NA DYSC 'widoczne oznaki wskazują, że wkrótce będzie padał deszcz': *Trza było po nocaf wozić. Jak sie miało na dysc, to trza było w nocy iś jechać, bo, bo skoda, bo... A jak... Bo była pogoda, a jak nie było pogody, to, to Boze, to siocie rosło w krzizaf, zielone było. Noji tak było. Doś sie nabiydziyli piyrwi, o Jezus Maryjo!* (RnS 225: Tr).

MIEĆ SIE NA OSTROZNOŚCI 'być rozważnym, ostrożnym, nie podejmować decyzji pochopnie': *Mo sie na ostrozności* (matK: Dr); *I ón był milicjantym potym po wojnie, jak my ku Polsce prziśli, bo ón był Polok. Ale był telo ućciwy, co prziseł powiedzieć, ze bydźcie na ostrozności, bo przidom do wos na rewizyje* (RnS 154: ŁN); (Dr, ŁN). [**mieć sie na bacności** – Fr]

MIEĆ SIE ROD 'lubić się z kimś': *Tak my sie rade miały* (matK: Dr).

MIEĆ SIE ZA CO 'kochać się nawzajem, darzyć się sympatią; odnosić się do siebie z szacunkiem': *Óni sie majom za co || radzi sie widzom* (matK: Rp); *Tu sie momy za co, tu ni ma cy Słowiok, cy Polok, bo bo tu som, przichodzom ze Słowiyńska, no to co majom robić, radzymy i z tym, i z tym* (RnS 109: Jw); (Jw, Rp).

MIEĆ SMAK 'odczuwać chęć, pragnienie zjedzenia, wypicia czegoś': *Mieć smak do jedzynio* (matK: ŁN); *Ni mo smaku do jedzynio* (matK: Rp); (ŁN, Rp). [**mieć smake** – ŁW]

MIEĆ SMAKE 'odczuwać chęć, pragnienie zjedzenia, wypicia czegoś; zob. też: MIEĆ SMAK': *Mieć smake* (matK: ŁW).

MIEĆ SPOKÓJ 'o sytuacji, kiedy nie ma powodów do zmartwień, zdenerwowania': *Ni mos spokoja* (matK: Fr).

MIEĆ STARANIE O {*kogosi, cosi*} **'troszczyć się o kogoś, coś':** *Pon Jezus i Pieter podziynkuwali piyknie. – Domy tyj dziywcynie tego parobka za chłopa – powiedzioł po fili Pon Jezus. – To takiego płónika fces dać jyj za to, ze sie tak o nos starała? – jaz krziknół, Pieter, kied to usłysoł. – Óna se ś niym poradzi, to obrotne dziywce, a ón bez niyj zginie – wyjaśniył Pon Jezus, ftoryn o sićkiyf mioł staranie* (SpCzyt 119: Kc).

MIEĆ STRACH 'bać się': *Bojoncka taki, co mo straf* (matK: Tr); *Jo taki był, ze jo mioł straf. Przi budzief był, patrzołef przez spare, bo ocywiście zamkli, jak pośli podojić* (BubSpT 76: Kc); (CzG, Fs, Kc, Nd, Tr). [**mieć stracha**]

MIEĆ STRACHA 'bać się; zob. też: MIEĆ STRACH': *Helina sukała ratunku. Jaz jakisi baca, ftory sie znoł na zacytuwaniu i porobianiu poradziył jyj, coby wziyna te groty i posła do kościoła poświyncić je wodom świynconom. Helina była dziywkom wyryftuwanom, ale i takie majom stracha* (NaSp 2003: 2).

MIEĆ SWÓJ CAS 'pojawiać się w czasie wyznaczonym prawami natury': *Słychno, jak roślinki rosnom. Dzie cłek spojrzi, wsyndy zielono, na ogrodak i łonkak zacynajom sie pokazuwać kwiotki. Nie syćkie naroz, nie miysajom sie, ale kozdy kwiotek mo swój cas* (NaSp 48: 5: Jw).

MIEĆ SWÓJ ROZUM 'być świadomym swoich czynów, zdawać sobie sprawę z własnego postępowania': (matK: Nd).

MIEĆ SYDŁA W RZICI [RICI] 'z nacechowaniem emocjonalnym: nie móc usiedzieć spokojnie w jednym miejscu i wiercić się nieustannie': *Tyn mały to mo chyba sydła w rici, ze sie telo uwiyrci* (CoWś 275: NB).

MIEĆ ŚWIYNTY SPOKÓJ 'nie mieć kłopotów, zmartwień': *Dziś zeby chłopu ulzyć, pomóc, to sie organizuje wypas owiec dziesik w Beszczadaf. Tam zabiyrajom owce i dy momy świynty spokój od nif całe boze lato* (BubSpT 114: ŁW); *Ino coz, kie zodno od tego casu do Franka Budza nie wstompiyła, bo sie waguwały, neji mioł Franek od nif świynty spokój* (BalNS 39: Fr); (Fr, ŁW).

MIEĆ UTYMPE 'mieć ciężkie życie, pełne zmartwień; zob. też: MIEĆ KRZIZ': *Mom krziz || utympe* (matK: Nd).

MIEĆ WALÓR 'mieć dostęp do kogoś, czegoś (zwykle o działaniu tajemnych mocy, zachorowaniach itp.)': *Carów mozno ucyć, kie sie umiyro i jednymu sie godo. Ojce kazujom nojstarsymu synowi, a kie jego brak, co je umarły, to synowyj godać nie trza – ino obcyj babie. Synowo carów na złe uzyje abo je wytraci. Obco bedzie robić jako trza i swoji córce rzeknie, kie ostatni roz na pościyl legnie. To sie tak robi, jako syn je*

umarły, co ociec godo swojyj babie, a óna tyj to obcyj. Matka po oćcu ni mo prawa nic robić, bo sytko na złe pudzie, ale mo walór drugiyj rzec, to óna siyłe złapie (BazWierz 125: CzG); *Tymu licba trzi mo swój walór, ze Pon Jezus trzeciego dnia z martwyf powstoł, trzi razy sie popod krzizym ugion i o trzi skole w myncyństwie swojim sie ucion. Od tyj to pory, co sie trzi razy ucyni, mo swojom moc i Pon Bóg je w trzof osobaf* (BazWierz 145: Łp); *Kie stygnie woda, to sie zacyno siuruwanie smerecynom. Do siurowanio trza gałonzke z młodego smreka, co na niego wschodnie słónko rano patrzi, a ciyń jego kieruje na sałas – to wte złe zodnego waloru ni mo do mlyka ani pastyrzi. Po siuruwaniu płóce sie nacynie zimnom wodom z potoka zbiyranom na prondzie. Wody nie wolno wyloć w sałasie, boby owce abo krowy mlyko straciyły, ino sie wylywo za granice sałasa, popod duzy, rosochaty smrecek, coby tego mlyka i tłuscu, co wrzoncy kamiyń wyciongnół nie sponiywiyrać, a na pozytek drzewu przinieś. Pote sie nacynia susy na słónku* (BazWierz 181: Jw); (CzG, Jw, Łp).

MIEĆ {*kogosi, cosi*} **W DUPIE [RZICI] ‘wulgarnie: całkowicie lekceważyć kogoś, coś’:** *W rzici wos mom* (matK: ŁW); *Miyjze go w dupie i wystowze na niego rić, to lepiyj zrobis!* (pmJerd: Fr); (Fr, ŁW).

MIEĆ {*cosi*} **W GŁOWIE ‘myśleć o czymś, planować coś’:** *Ón ta nie zabocół wsturzić do torby pastyrskiyj ku toconce z bryndzom ksionzke, co jom tak rod cytuwoł, to była jego uciecha. Ón z pastyrzami nie lezoł w kupie – a krowy zatla na owsie – ani za pastyrkami nie góniół. Co innego mioł w głowie* (BalSKD 92: Fr).

MIEĆ W GŁOWIE ‘być podpitym’: *Młynarka juz z pościele przigaduje starymu: e, no ze siedzis dziadu i goś to światło. Ale młynorz wiycie, jak po krzcinaf cy weselu, jakef powiedzioł, trosecke mioł w głowie, cosi sie starymu prziwidziało* (BubSpT 117: ŁW).

MIEĆ W GŁOWIE PLOWY ‘lekceważąco o kimś: być głupim’: (matK: Fs). [**mieć siecke w głowie** – CzG; **mieć w głowie prózno** – Fs]

MIEĆ W GŁOWIE PRÓZNO ‘lekceważąco o kimś: być głupim; zob. też: MIEĆ W GŁOWIE PLOWY’: (matK: Fs).

MIEĆ W GŁOWIE ROZUM NIE ŚLINY ‘być mądrym; pojętnym, być uzdolnionym; zob. też: MIEĆ GŁOWE’: *Ba, jesce i ludziom trza poradzić. Moryndek, co sie tycy, mioł rozum w głowie, nie śliny. Ón kozdymu w niescyńściu pomog i poradziół* (BalSKD 107: Fr).

MIEĆ WIYNKSOM WOLE ‘woleć’: *Óna by miała wiynksom wolom iś ku Corny Górze* (matK: Rp).

MIEĆ {*kogosi*} **W RYNKACH [RYNCE] ‘sprawiać, że ktoś jest od nas uzależniony’:** *Niymieckie masiny, no niymieckie masiny, bo to widzicie tak jes, ze Niymcy wse nos majom w rynce, no. Jak mieli, tak majom. Przi Unii teroz wszysko jes, sprzynt idzie na te dotacje, idzie, no bo niby lepsy, no to wszysko ciongnik niymiecki, masiny niymieckie, tamto, jesce by jynzyk polski lym zostoł* [śmiech] (Kc).

MIEĆ WYGLOND ‘prezentować się korzystnie, wyglądać ładnie, okazale’: *Kobiyta mo inom postawe całom, scuplyjso jes, casami jes tyz tyngo, ale jes zaś mniyjso. Chłop jes casami wysoki a ciynkawy. Kobiycie to pasuje być takom sobie, nie ze hrubom, ale ciynko to nie pasuje, ale kobiycie pasuje być okrongłom. Chłop tyz, kie jes zbuduwany, taki nie chudzielec, co by sie połómoł, to ón jes tyz lepsy, fajniyjsy. Mo wyglond* (GrJMSp 321).

MIEĆ W ZACNOŚCI {*kogosi*} **‘szanować kogoś’:** *Mo go w zacności* (matK: Rp); *Dzisiok cywilny ślub lepi w zacności majom* (matK: Dr); (Dr, Rp). [**mieć** {*kogosi*} **za co** – Rp]

MIEĆ {*kogosi*} **ZA CO ‘szanować kogoś; zob. też: MIEĆ W ZACNOŚCI** {*kogosi*}**’:** *Kazdego mom za co* (matK: Rp).

MIEĆ {*kogosi*} **ZA NIC ‘lekceważyć kogoś, pomiatać kimś’:** *Trza było sie zynić tak, bogatsi, bogatse rodziny za nic ni mieli tyf, co byli chudobniyjsi, no to rodzice namówiali* (pmBarnasz: Fr); *Otrok, co go ludzie majom za nic* (TPPG I: 134: ŁN); (Fr, ŁN).

MIEĆ ZA SWOJE ‘doświadczać za coś słusznej kary, przykrości’: *Ta pani miała doś za swoje* (matK: Dr).

MIEĆ Z GŁOWOM ‘być chorym psychicznie’: *Tragedia, prokuratorzi i tak dalyj zanim ta wszysko sie, to była noc go prziwieźli, mioł dwof synów. Jesce tyz to óni, troske nawet mioł z głowom problym tyn syn jedyn, tak to przezywoł* (Kc).

MIEĆ ZŁE OCY *daw.* **‘o człowieku: mieć zdolność rzucania UROKU swoim spojrzeniem’:**
⊛ Człowiek ma złe ocy od wczesnego dzieciństwa. Jeśli bowiem matka odstawi od piersi dziecko i zacznie karmić kolejne, wówczas pierwsze bardzo ZOWIDZI, a zazdrość i niechęć zostają w jego oczach i w jego spojrzeniu. O tym, że MA się ZŁE OCY, można nie wiedzieć (pmJanicka 19). [**mieć niezryncne ocy**; **mieć płóne ocy** – Rp]

MIEĆ ZWADE ‘kłócić się z kimś ostro’: *Wadzić sie* || *mieć zwade* (matK: Fs).

MIEDNICA *rz. ż* **‘miednica; zob. też: LAWÓR; Tabl. II’:** *Lawór* || *miska* || *miednica* (matK: Kr); (Kr, ŁW).

MIEDZA *rz. ż* **‘wąski, nieorany pas ziemi oddzielający dwa zagony, pozostawiany jako nienaruszalna granica; zob. też: MIEDZO’:** *Torki po ciyrniaf – miedzaf, po lesie* (matK: Fr); (Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, Tr).

MIEDZIANY *przym.* **‘zrobiony z miedzi’:** *Miedziany drót* (matK: ŁW); *Miedziany koteł* (matK: Rp); *Miedziane piniondze były* (matK: Kr); *Rano dała gazdynka (gospodyni ksiyndza) chlyb i kiełbase gromadce, co sła kolynduwać, a obiod jedli kolyndnicy, to wse sie prziryftuwało i piniondze. Nie dawało sie papiyranyk, ani złotyk, ani biołyk (niklowanyf), ale grajcarze – miedziane. Ułozyło sie 3 razy abo 5 razy po grajcarzu (2 halerze) i juz było gotowe* (NaSp 58: 12: Jw); *Snurke cyrwonom na krziz przeposać z prawego ramiynia na lewom biedre* (ZGS-I: ŁN); *Kiyrpce z rzemiyniami, a kieby było ku rzemiyniom miedziane hocki, toby juz było po juhasku* (ZGS-I: ŁN); (Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

MIEDZIOCHA *rz. ż, past.* **‘imię nadawane krowie’:** (matK: Fs).

MIEDZO *rz. ż* **‘wąski, nieorany pas ziemi oddzielający dwa zagony, pozostawiany jako nienaruszalna granica’:** (matK: CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kr, Łp, ŁW). [**miedza** – Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, Tr]

MIEDZUCH *rz. mnż, bud.* **‘wąskie przejście (najczęściej zadaszone) między dwoma zabudowaniami, zwykle między domem mieszkalnym a budynkiem gospodarczym’:** *Miedzuf miyndzy dómami* (matK: Nd); *Ni mozom sie przepchać bez tyn miedzuf* (CoWś 184: Nd); *Kopnon łabde i wleciała mu tam do miedzucha, tak ze jyj ni móg dostać* (pmMich: Fr); *Wyjdźcie sobie na obore. Po prawyj stronie przed miedzuchym jes tako wielgo skała – wanta, grabnijcie rynkom pod niom, tam jes kluc. Tym klucym otworzicie sobie dźwiyrze do siyni, wlyźcie do izby. Pod ławkom som grulki w kosycku, w gornku glinianym kwaśne mlyko, naskrobiecie se telo grulek, kiele zjycie, weźcie telo mlyka, kielo wom trza, noji odpocnijcie* (NaSp 36: 20: Jw); *– Teroz to jo idym do swoji kryjówki, a ty se tu cekoj na swojom kolyj – powiedziołef cheba som do siebie i chodu do miedziucha miyndzy nasom, a somsiadowom izbom* (PrP 2017: 242: Nd); (Dr, Fr, Jw, Łp, Nd, Tr). [**miyndzuch** – Kc, NB; **odrymb** – Tr]

MIEDŹ *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** (matK: Fs, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

MIEJSCE *rz. n* **‘fragment przestrzeni, gdzie coś się znajduje lub może się znaleźć; miejsce; zob. też: MIYJSCE w zn. 1.’:** *Przicynka, miejsce na takie dziady* (matK: Dr); *Bacówka to sie woło całe miejsce, co sie pasom owce* (matK: Łp); (Dr, Fr, Fs, ŁN, Łp).

MIEJSCOWOŚĆ *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Miejscowość nasa ni miała nawet drógi przez wieś, tylko, tylko do kościoła, jak popadało, chodziyło sie w gumowcaf, bo było wsyndy maras, tak sie nazywo błoto po nasymu* (Kc).

MIEJSKI *przym.*
zob. fraz.:
PO MIEJSKU
Z MIEJSKA

MIELONY *rz. mż, kuch.* **‘potrawa z mielonego mięsa wieprzowego, z dodatkiem cebuli i namoczonej w mleku bułki pszennej, uformowanego w owalny placek, smażona na głębokim tłuszczu, jedzona najczęściej z ziemniakami i buraczkami; zob. też: KOTLET MIELONY’:** *Pryndzy sie weselontko takie zrobiyło, lym kied zabiyli świnke i owce zabiyli, i, i zrobiyło sie mielonyf, to była jedno wiecerzo lym. Nie było tak daniów, jak teroz te dania co fila dajom gotuwane, co ani mało co ze stołu ludzie jedzom, niy? Ale piyrwi no to, to była lym jedna ta wiecerzo wiecór, a, a na stole, no to lym były ciastka i kanapki. Kanapki sie robiyło, dziyń przedtym sie robiyło do, do cegosi, do jakif misków cy, cy waniynków takif: no zeby to narobić. To muśtardom my smaruwały chlyb i kółecko kiełbasy, i kółecko ogórki abo jojka kółecko. No to my narobiyły tyf kanapek, a potym sie lym donosiyło na stół z tyf misków, jak my narobiyły, to takie było wesele* (RnS 187: Nd).

MIELYNIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. MLEĆ’:** (matK: Nd).

MIEMY *przym.* **‘ogpol. niemy’:** (matK: Fs, ŁW).

MIERKUWAĆ *cz. ndk*

1. **‘przeczuwać, przypuszczać; zob. też: MIARKUWAĆ w zn. 1.’:** *Mierkujym, ze to ón mi to ukrod* (matK: Kr).
2. **‘zważać na coś; zob. też: MIARKUWAĆ w zn. 2.’:** *Miarkukuwać* || *mierkuwać, mierkuj se!* (matK: Fs).
3. **‘orientować się’:** *Nie mierkujym, dzie to było* (matK: Rp).

MIERNIE *przysł.* **‘biednie, bardzo skromnie’:** *No piyło sie piwo, wódke, hej, wina ta mieli troche. A ta nie było hrubo nicego, bo to taki ino było wiycie, tak ino miernie, aby zyć* (BubSpT 141: Rp).

MIERTA *rz. ż* **‘roślina doniczkowa o drobnych, zielonych listkach, używana jako element**

dekoracyjny stroju na szczególne uroczystości, np. w czasie wesela, chrztu itp.; mirt (*Myrtus* L.); zob. też: MIYRTA': *Mierty som dwojakie: liściate, iglaste* (matK: Kc).

MIERYNDA *rz. ż*

1. **'pokarm przeżuty przez krowę':** *Mierynda* || *strawa* (matK: ŁN); *Mieryndzo mierynde takom* (matK: Nd); (ŁN, Nd, Tr). [**mieryndowina** – Fr; **mieryndza** – Łp; **ozfuciny** – Łp]
2. **'człowiek długo przeżuwający pokarm':** *Mierynda – bylektory stary człowiek mieryndo, krowa tak mieryndo* (matK: Kr).

MIERYNDAĆ *cz. ndk* **'o krowie, owcy, kozie, kozicy: przeżuwać pokarm; zob. też: MIERYNDZAĆ':** *Mieryndo* || *żwiynkuje* (matK: Fr); *Krowa nie mieryndo, pewnie cosi choro* (CoWś 204: NB); (Fr, NB).

MIERYNDOWINA *rz. ż* **'pokarm przeżuty przez krowę; zob. też: MIERYNDA w zn. 1.':** (matK: Fr).

MIERYNDUWAĆ *cz. ndk* **'o krowie, owcy, kozie, kozicy: przeżuwać pokarm; zob. też: MIERYNDZAĆ':** *Było goronco na polu, to krowy sie dziekiedy i gziyły. Trowa była duzo, to krowy sie wnet napasły. Przez połednie sobie polygały i mierynduwały* (BalNS 158: Fr).

MIERYNDZA *rz. ż* **'pokarm przeżuty przez krowę; zob. też: MIERYNDA w zn. 1.':** (matK: Łp).

MIERYNDZAĆ *cz. ndk* **'o krowie, owcy, kozie, kozicy: przeżuwać pokarm':** *Mieryndzo krowa* (matK: CzG); *Owce, krowy i kozy mieryndzajom* (TPPG I: 116: ŁN); *Jacy krowy, owce mieryndzajom* (matK: Tr); *Krowa mieryndzo, kóń niy* (matK: Łp); *Mieryndzo, nazod wyłyko, pomiyryndzo i zaś połyko* (matK: Fs); *Ciymiyrz to jes tako choroba, ze skóra sie zrobi tako twardo jak skała na grzbiecie, a, wiycie, do nuka udre, co nie mieryndzo i naroz zetnie, co nie puści nic ś niyj, wiycie, przeboccie, nie cyści sie ani nic, to tako była ozduto jak bania* (BubSpT 14: CzG); *Wloz jef do stajnie, Krasula jacy sie na mnie obeźrała, cosi pomrucała i dali mieryndzała swoje siano, ani sie ji nie prziśniyło, ze fcyme jom stela wyprowadzić* (PrP 2017: 242: Nd); (ogsp.). [**mieryndać** – Fr, NB; **mierynduwać** – Fr; **żwinkuwać** – Fr; **żwiynkuwać** – Fr]

MIERYNDZANIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. MIERYNDZAĆ':** (matK: Fs).

MIERZIĆ *cz. ndk* **'określać rozmiary czegoś, porównując to z odpowiednią jednostką miary i używając w tym celu stosownego narzędzia; zob. też: MIYRZAĆ w zn. 1.':** *Mierzom goroncke* (matK: CzG); *Na siongi drzewo sie mierzi, sukno* (matK: Kc); *Mierzić goroncke gradami* (matK: Łp); *Sukno sie mierzyło na siongi, ile wysiongnół ryncami* (matK: ŁW); (CzG, Kc, Łp, ŁW).

MIERZIEĆ [wym.: mier-zieć] *cz. ndk* **'powodować czyjeś rozdrażnienie, zdenerwowanie; denerwować':** *Jak babka była małym dziywcynciym, zrobiyły sie jyj na nodze kurzowki. Wyrosły, sama nie wiy, kiedy, bo przeciez sie tako nie urodziyła. Barz jom mierziały, ale doprowdy nie wiedziała, co ś niymi robić* (SpCzyt 113: Kc).

MIERZIEĆ SIE [wym.: mier-zieć sie] *cz. ndk*

1. **'gorszyć się czymś, mieć za złe':** *Stare babki sie rade mierzom, ze ftosi parade robi* (matK: Łp).
2. **'być zrzędnym, nie móc usiedzieć spokojnie':** *Mierzioł sie* (matK: Jw).

MIERZKI [wym.: mier-zki] *przym.* **'niespokojny, zrzędny':** *Mierzki był, skrzyntny nie widzioł se rady* (matK: Jw).

MIERZYNIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. MIERZIĆ':** *Klupa do mierzynio* (matK: Łp).

MIESCANKA *rz. ż*

1. *pok. III* **'szkoła średnia; liceum; zob. też: MEŚCIAŃSKO SKOŁA':** *No to tak sie godo, prowda powiedzieć nie wsysko akcesym słowiyńskim ani cieskim, ani polskim. Nale ludzie sie ośmiysajom z tym, no bo dziecko se łómie jynzyk i to nic nie daje, bo przidzie do wyzsyf skół, nic nie umiy, no tu miescanki ni majom... słowiyńskiyj dopiyro w Jabłonce, no tam wsyćkie dzieci nie umiejscom, niy Polska* (BubSpT 124: Nd); (Jw, Nd).
2. **'mieszkanka miasta':** *Miescanka* || *pani* (matK: Kc); (Kc, Tr).

MIESCAŃSKI *przym.* **'mający związek z miastem; miejski':** *Miescańskie kamiynice* (matK: Nd). [**miescki** – ŁN, Łp, Rp]

MIESCKI *przym.* **'mający związek z miastem; miejski; zob. też: MIESCAŃSKI':** *Chłop miastowy* || *miescki* (matK: Łp); *Miesckim takim jako wy, to sie widzi cudne, nom sie nie widzi* (matK: ŁN); (ŁN, Łp, Rp).

zob. fraz.:
MÓWIĆ PO MIESCKU
PO MIESCKIYMU
PO MIESCKU

MIESCON I *rz. mos* (wyraz pisany małą literą) **'mieszkaniec miasta; mieszczanin':** *Miescon = miastowy chłop* (matK: Nd); *Miescon* || *miescuf* (matK: Tr); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Nd, Tr).

MIESCON II *rz. mos* (wyraz pisany dużą literą) **'mieszkaniec Nowego Targu':** *No to tyn, a tamtyn dóm to chyba z Niwy robiyli toci cieślowie, to tacy Miescanie jakby, no bo toto byli jedyni facho...*

fachowcy wtedy, co co tam bardziyj koło Miasta, dzie bogacyj moze było no (RnS 52: Dr).

MIESCUCH *rz. mos* **'z dystansem o mieszkańcu miasta':** *Różnimy sie od innyf ludzi, od tyk miescuchów tym, ze nadal wiymy, co to jes gazdówka, co to gospodarzić, co to y ... Rozumiymy, jak to jes iś na pole, na role, jak to grabić, kosić, jak to jes mieć modzele na rynkaf, wiymy, jak ciynzko trza do sićkiego dochodzić i wiymy, ze nie sićko nom rodzice dadzom i ze na tym gornusku u rodziców nie bede całe zycie* (KorpSp: Dr).

MIESEK *rz. mnż*

1. **'sakiewka, woreczek na coś, zwłaszcza woreczek na tytoń, wykonany z moszny barana':** *Miesek || baranie jojko wyrobione* (matK: CzG); *Miesek ze skóry* (matK: Nd); *Miesek downo na piniondze* (matK: Tr); (CzG, Fr, Jw, Nd, Rp, Tr). [**miysek** – CzG, Jw, Rp]
2. *pszcz.* **'przyrząd pszczelarski do podkurzania pszczół podczas wykonywania różnych czynności w ulu, zwłaszcza podbierania miodu; w *miesku* spala się próchno drzewa liściastego; zob. też: PODKURZAC; 📷 Tabl. III':** *Podkurzo miesek* (matK: Nd); *Miesek kurzi do nif* (matK: Tr); (Nd, Rp, Tr).

MIESIONC I *rz. mnż* **'ogpol. miesiąc':** *Dwanoście miesiyncy* (matK: Nd); *Furke drzewa na miesionc* (matK: Fs); *Dostajoł na miesionc osiym tysiyncy* (matK: Kc); *Oktober – teraźniyjsy miesionc* (matK: Fr); *Nasa* [córka] *do dwof miesiyncy miała siwe ocy, potym jyj ocyrniały* (matK: Dr); (ogsp.).

MIESIONC II *rz. mnż, blm* **'ogpol. księżyc, widoczny na niebie w nocy; zob. też: MIESIONCEK I w zn. 1.':** *Miesionc, miesioncek || ksiynzyc* (matK: Kr); (Kr, Nd).

zob. fraz.:
MICHALSKI MIESIONC
PEŁNY MIESIONC

MIESIONCEK I *rz. mnż, blm*

1. **'ogpol. księżyc, widoczny na niebie w nocy':** *Miesionc, miesioncek || ksiynzyc* (matK: Kr); *Nów – jak miesioncek nastaje* (matK: Kr); *Miesioncek zaseł za chmury* (matK: Łp); *Wyseł miesioncek* (matK: Nd); *Próżne dni – miesioncka ni ma* (matK: Fr, Kr); *Na, na Rzepiskak tam tako siedzi, to przijdzie ksiynzyc, to, to wyje do tego w nocy, jak pełny, miesioncek, kie pełny, niy? To, to, tako jes tam, ale to óny obie z babkom, to wyły, wyły do ksiynzyca tak śmiertelnie, no* (CzG); *Idzie bez taki jedyn las, miesioncek tak świyciył, naroz tako chudo baba sie mu tam pokozała: – Chłopie, dzie ta idzies? – Tak a tak, mom juz dwudzieste cworte dziecko, zodyn za kumotra nie fce iś, a mnie jes tako biyda, moze by i pani, mozeby sła za tego* (BubSpT 92: Kr); (ogsp.).

♫ *Zaświyć mi, miesioncku,*
Do góry rozkami,
Obłop mnie, kochanko,
Obiema ronckami
(pmZiemb: Jw).

⊛ Szczególnie silnie wierzono w moc MIESIONCKA na NOWIU, dlatego też witano go uroczyście słowami: *Witojze, witoj, ty nowy królu, ciebie ku pełni, a nom ku zdrowiu* (pmBarnasz: Fr). [**ksiynzyc** – CzG, Kc, Kr; **miesionc** – Kr, Nd]

2. **'światło księżyca':** *Kie jedyn chłop jechoł wcas rano na jarmak do Miasta, to dożroł takom jednom nagule, jak zbiyrała kwiotecki przi miesioncku. Chłop ta strochlały nie był, dopod bicowisko i wycesoł ji po rici, ze sie niesła z tyk łopuchók, jaz sie kurzyło* (SpCzyt 146: Rp).

MIESIONCEK II *rz. mnż*

1. *str.* **'element zdobniczy wyrobów skórzanych, wykonywany ŚTAŃCĄ zakończoną wytłoczonym ząbkowanym księżycem':** *Nojlepiyj to umiym wybijać miesioncki, bo óny tak sie równo układajom* (pmKosz: CzG); *Zamówiyłak se kiyrpce z miesionckami, bo óne scynście przinosom, ale trza uwazuwać, bo jak sie jedyn zniscy, to jedyn rok zycio bedzie ciynzki* (pmKosz: CzG).
2. *str.* **'motyw zdobniczy na fakturze ODZIYWACKI':** *Natomias jak chodzi o odziywacki abo hrube chustki cy te kraciate, cy te w miesioncki, cy te barankowe, jakie, o jakichkolwiek bymy tu nie godali, to óny nigdy na świynto nie były nosone na krziz. Nigdy. Miały do roboty, hej. Ale na krz..., ale do kościoła nie. I tyz trzeba było uwazuwać, zeby nie były za długie, zeby dziesi tam sie ftory kóniec nizy, nizy tyf kidli. Co jes ciekawe, spódnica u nos, no to juz nie bem godać od pocontku, te ze scoteckom, delinowe, tybetowe, bez scyte..., bez scotecki, pasiate, krasiate i tak dalyj* (Nd).

zob. fraz.:
MIESIONCEK W KOLE
MIESIONCEK W POLU
NASTOŁ MIESIONCEK
O MIESIONCKU

MIESIONCEK W KOLE **'o zjawisku występowania wokół księżyca, w znacznej odległości od niego, świetlistej otoczki; zjawisko takie jest zapowiedzią pogorszenia się pogody, deszczu w ciągu najbliższych trzech dni':** *Miesioncek w kole, zmiana bedzie* (matK: Fs); (CzG, Fr, Fs, Kr, ŁN, Tr). 💬 *Miesioncek w kole, za dwa dni mokre pole* (matK: ŁN). [**miesioncek w polu** – Nd].

MIESIONCEK W POLU **‘o zjawisku występowania wokół księżyca, w znacznej odległości od niego, świetlistej otoczki; zjawisko takie jest zapowiedzią pogorszenia się pogody, deszczu w ciągu najbliższych trzech dni; zob. też: MIESIONCEK W KOLE’:** *Miesioncek w polu, koło takie, bedzie zmiana* (matK: Nd).

MIESIONCKA *rz. ż* **‘ogpol. miesiączka u kobiety’:** *– Nie nosiyło sie majtek. Nojgorse były biydne baby, kie, kie miały miesioncke na sobie, kie miały okres, bo byledzie po, po nogak sły, to tak dziecko, dzie... jo takie dziywce była, jo była tako dokucno, tok, tok tak zaziyrała: Mamo, dzieście sie podropała, bo wom krew idzie. Wis, tak, w tyn sposób jo potrafiyłak godać, niy? No. E dy nie wiym, dziek sie zadropała, no to zaś juz poleciała tam do, do pola i zaś juz po... pobiydziyła, no to tam te, te byndlacki, bo to były takie, wiys, w ubraniu* (CzG); (CzG, Dr, Kr). [**cas** – Dr, Łp, Nd, Tr; **miesioncny cas** – ŁW; **miesiyncnik** – Rp; **okres** – Fr, Nd]

MIESIONCNIE *przysł.* **‘miesięcznie’:** *Płaciyła i trzista złotyf miesioncnie* (matK: Dr).

MIESIONCNY CAS **‘miesiączka u kobiety; zob. też: MIESIONCKA’:** *My nazywali miesioncny cas* (matK: ŁW).

MIESIYNCNIK **‘miesiączka u kobiety; zob. też: MIESIONCKA’:** (matK: Rp).

MIESKAĆ *cz. ndk* **‘ogpol. mieszkać’:** *Na prywatce miesko, nie w internacie* (matK: Łp); *Nie mieskom, ba bywom* (matK: Tr); *Całe zycie sie, w róznyf warunkaf sie mieskało. Bo na budowie, to na budowie, takie, wozy, wóz, wóz jak wóz Drzimały, coś takiego, w takif barakaf róznyf i róznie było. Tak było niekiedy, ze my tu w baraku, a obok woda we wiadrze zamarzła, niy? Noji spało sie. No. Nie było dziywcont, zeby grzoły* [śmiech] (Kc); (Kc, Łp, Tr). [**miyskać** – Jw, Tr]

MIESKALNY *przym.* **‘ogpol. mieszkalny’:** *Chałupa abo dóm mieskalny* (matK: ŁN). [**mieśkalny** – ŁN]

MIESKANIE *rz. n* **‘ogpol. mieszkanie, kwatera’:** *Ciynzko o mieskania* (matK: Jw); *Miała mieskanie wielgie, bo to była grófka* (matK: Rp); *Chałupa, co jes mieskanie* (matK: Nd); (Jw, Kr, Nd, Rp, Tr). [**miyskanie** – Jw, Nd, Rp]

MIESKANIE PANA JEZUSA *daw.* **‘tabernakulum w kościele’:** *Bohustanek || tabernakulum || mieskanie Pana Jezusa* (matK: Tr).

MIESKI *przym.* **‘związany z miastem; miejski; zob. też: MIASTOWY’:** *Mieskim, takim jako wy to sie widzi cudne* (matK: ŁN).

MIEŚCE *rz. n* **‘fragment przestrzeni, gdzie coś się znajduje lub może się znaleźć; miejsce; zob. też: MIYJSCE w zn. 1.’:** *Byłek na dzikie kozy na górak i góniółek drugiymu komeratowi, a kozy obchodziyły. Jo im potym zachodziół i w jednym mieścu barzo było źle* (MalPS 129: Jw).

MIEŚCICKI *przym., rzad.* **‘związany z miastem; miejski; zob. też: MIASTOWY’:** (matK: Rp).

MIEŚCIĆ SIE *cz. ndk* **‘ogpol. mieścić się’:** *W dziyń I Komuniji Świytyj słónecko piyknie świyciyło. Kościół był bielusiyńko przistrojony, dzieciska wyubiyrane, wyucone sićkiego na pamiynć, a i gości sie tak duzo nazjyzdzało, ze sie do kościoła nie mieściyli. Przijyncie tyz sie udało* (SpCzyt 101: Kr).
zob. fraz.:
NIE MIEŚCIĆ SIE DO {*cegosi*}

MIEŚKALNY *przym.* **‘ogpol. mieszkalny; zob. też: MIESKALNY’:** *Dóm mieśkalny* (matK: ŁN).

MIETAWICA *rz. ż* **‘zamieć śnieżna; zob. też: ZAWIYRUCHA’:** *Ale tyz mietawica* (matK: Rp).

MIETLICA *rz. ż* **‘wysoka, sucha trawa z wiechą, występująca często w zbożach, bardzo niechętnie jedzona przez bydło; miotła zbożowa (*Apera spica-venti* (L.) P. Beauv); 📷 Tabl. I’:** (CzG, Kr, Łp, Nd, Rp, Tr).

MIETLISKO *rz. n* **‘stara, zdarta miotła’:** (matK: Kr, Nd).

MIETLORZ *rz. mos* **‘rzemieślnik wyrabiający miotły’:** (Fs, Kc, ŁW, Nd, Rp, Tr).

MIETLORZE *rz. mos* **‘przezwisko mieszkańców podhalańskiego Ostrowska’:** *Tak samo sie śmiejom, nie wiym, Ostrowsko przed Nowym Targiym, no to som mietlorze w... Waksmund to som ci, jak if tam nazywali? kó... kóniorze cy cosi takiego* (KorpSp: Fs).

MIETŁA *rz. ż*

1. **‘ogpol. miotła; robiona zwykle z gałązek świerkowych lub brzozowych; 📷 Tabl. II’:** *Zamiyś mietłom z gałynzi* (matK: Jw); *Mietła trawiano* (matK: Kc); *Mietła prynciowo* (matK: Kc); *Mietła brzezowo, trzcinowo* (matK: Kc); *To sie zamiecie mietłom, mietła z brzeziny, mietła z cetyny* (matK: Łp); *Mietła mechowo z długiego borowego mechu* (matK: Fr); *Mietła trzcinowo || ryzowo* (matK: Fr); *Mietła brzezinowo* (matK: ŁW); *Mietła trzcinowo* (matK: Fs); *Mietła z brzeziny, som trzcinowe, mechowe* (matK: Fs); *Mietłom sie zamiatało ziym i forzty, bo nie było tak jak dziś tego odkurzaca. Mietłe my miały zrobionom z takik gałynzi wiyrbowyk, zwionzanyk wroz do kupy takim drócickiym, coby sie nie ozlatuwała. Takom mietłom, co sie zamiatało w dóma, to na polu nie wolno było zamiatać, bo by sićkie smieci sie du dómu naniesły. Potym, to juz w sklepak mozno było kupić takie*

mietły jak i dziś som z tyk takik jak słóma zrobione, i na tym kiju drewnianym. Dziś to juz mało fto mietłom zamiato, bo som odkurzace, ale jesce na jarmaku, to mozno kupić takom skrabacke, jak my nazywome, to włośnie tak z tyk gałynzi wiyrby (pmMiś: CzG); *Ale młynkuwać, to nie młynkuwali, ino mioł takom siodlacke z drzewa zrobionom. Dziadek mioł zboze zgarnionte na kupke i potym rucoł, no to plowy spaduwały zaroz nisko, a płónse zarno troche dalij, za tymi plowami. A dobre ziarno leciało het na przodek, a potym zgarnuwali mietłom na kupke* (plBłachut: Fr); – *To jak sie to robiyło* [miotłę brzozową]? – *Tak sie ułozyło. Na spód, tak, zeby syrzy było, kie krótkie, a potym obkładało sie coroz długse, długse i, i... Jo jesce mom tu mietłe gdziesi takom. Wiys, i, i drótym ściskołek, a drót kupuwołek w Mieście na torgu. Takie zek se musioł wybrać, taki. To ścisnół, a potym pościskoł, potym wionze, takie, wiys, pryntek, noji jescek zaciongoł, obyrtoł, wiys, co zaciongło, zaciongło, zaciongło, takie dłótko wpychoł* (Jw); (ogsp.).

2. *str.* **‘ozdoba na kapeluszu pana młodego’:** *Mietły za kapelusami mieli takie* (matK: Nd).
3. **‘gwiazda z ogonem; kometa; zob. też: KOMETA’:** *Kometa* || *mietła* (matK: Tr).

zob. fraz.:
PODŁOZYĆ [PODKŁADAĆ] MIETŁE
POPOD MIETŁE

MIGAĆ zob. MIGNÓĆ

MIGDOŁ *rz. mnż* **‘jeden z dwóch gruczołów w gardle człowieka’:** (matK: Dr, ŁN). [**mandel** – Kc; **mandela** – CzG, Jw]

MIGIYM *przysł.* **‘szybko, bez zwłoki’:** *Migiym* || *na gwołt* (matK: ŁW); *Fryśko mi zrób, migiym* (matK: ŁN); *Migiym obleciała do sklepu* (matK: Łp); *Chodź chytro* || *piernikiym* || *migiym* (matK: ŁW); *Migiym obeseł* (matK: Rp); *Migiym robi, chytro* (matK: Tr); (ŁN, Łp, ŁW, Rp, Tr).

MIGLANC *rz. mos* **‘z niechęcią o mężczyźnie przebiegłym, oszukującym innych, unikającym wysiłku; cwaniak, spryciarz, kombinator’:** (NaSp 100: 18: Nd).

MIGNÓĆ *cz. dk* – **MIGAĆ** *ndk*

1. **‘błysnąć’:** *Drzizga sie poli, migo tak* (matK: ŁN); *Światełko migało* (matK: Rp); (ŁN, Rp).
2. **‘przejechać bardzo szybko’:** *Mignie na roz i co mozes wiedzieć* (matK: Rp); – *Boze zawaruj od bynzynki, przidzie ogiyń, to ci ino chrupnie w nuka i juści tam, bedziecie putniami zalywali. – Nale dejciez pokój – powiado – parobcy, dy te koce bynzynkowe ino migajom po drógaf, przecie ino w tym siyła musi być. No to kupmy bynzynowom – doturoł nacelnik gminy Markowicz. Neji rada w rade przišli do tego, ze przecie bynzynke trza kupić* (GazPod 1929, nr 50: 5: Fr); (Fr, Rp).

MIGOTAĆ *cz. ndk* **‘połyskiwać, błyskać odbitym światłem’:** *Błysko sie, migoce* (matK: Nd); (Nd, Tr). [**myrgać** – ŁW]

MIJAĆ zob. MINÓĆ

MIJAĆ SIE zob. MINÓĆ SIE

MIKLA *rz. ż, past.* **‘imię nadawane krowie’:** (matK: CzG).

MIKŁAĆ *cz. ndk* **‘plątać, mierzwić’:** *Nie musis mi tyf nici tak mikłać, przeciez tego to juz nifto nie rozmikło* (pmMich: Fr). [**miyrwić** – Fr, ŁW, Tr]

MIKŁAĆ SIE *cz. ndk* **‘plątać się, mierzwić się’:** *Na wiyrchu załozys kulke, zeby ci sie pokosy fajnie układały i nie mikłały* (pmMich: Fr).

MIKOŁOJ I *rz. mos*

1. **‘imię męskie Mikołaj; też: mężczyzna noszący to imię’: (ogsp.).**
2. **‘osoba przebrana za św. Mikołaja, będąca członkiem grupy kolędniczej, trzymająca w ręku wielką zakrzywioną laskę’:** *Chodzom, śpiywajom pastyrke, e dy to óni tacy som ubrani w kozuchak, Mikołoj idzie taki okrutny, kule mo, potym, to ci pastyrze syćka, co byli przi Panu Jezusowi, tak ubierom sie syćka i tak idom, śpiywajom, śpiywajom syćka dookoła chodzom* (BubSpT 11: CzG).

MIKOŁOJ II *rz. mż* **‘bożonarodzeniowe ciastko piernikowe, stylizowane na postać świętego Mikołaja; wieszane na choince jako ozdoba; też: taka postać wycięta z papieru i pokolorowana’:** *A jak mama, pamiyntom, jak mama kupiyła mikołaje, to takie, co sie potym na chojinke wie... wiysało, no to ón był lukruwany. To jo juz tele sie dosukała po wsićkif sofkaf tego, tyf mikołajów, ze całyf tyn lukier zlizała* [śmiech], *całyf tyn lukier zlizała. Tak dzieci fciały słodkiego, a wtedy nie było* (Kc).

zob. fraz.:
ŚWIYNTY MIKOŁOJ

MIKROSTROJIK *rz. mnż, muz.* **‘śrubka w STRUNNIKU, służąca do regulacji naprężenia STRUNY; zob. też: MASINKA w zn. 4.; 📷 Tabl. VI’:** (CzG).

MIKRUS *rz. mż* **‘mały kieliszek o pojemności 25 g, przeznaczony do picia wódki’:** – *Co to jes stamplik cy štamplik? – Nedy to jes no ... To jes mikrus, tu w Polsce wołajom. Taki kielusek mały, to nie jes piyndziesiontka, ani to nie wiym, ino no takie małe no. To mi sie mi widzi, ze mikrus* (RnS 43: CzG).

MIKSER *rz. mnż, kuch.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Odsuń sie, bo puscom mikser. Zebyś tu nie*

pchoł casym palców (pmMąka: Nd); *Te gału..., ta monka sie musi zagotuwać tak jakby, jesce sie w środku nieroz dziure zrobi, tak zeby sie zagotuwała. Późniyj sie wycedzi tom wode, ale sie nie wylywo jom jesce do, do kranu, cy dzieś tam. Trzeba jom odłozyć, bo moze być potrzebno, jakby było za gynste, to sie tom wode dolywo i trzeba posolić dobrze, wymiysać, nieroz mikserym tam nasa Barbara synowa, ale to potym, potym to sie spolył mikser wnet, bo to, bo to ciynzkie, bo to musi być gynste* (Kc); (Kc, Nd).

MILA *rz. ż* **'jednostka miary długości, licząca 7 km':** (matK: Fs, Kr, ŁW).

MILEŃSKI *przym.*
zob. fraz.:
ZATRACYNIE MILEŃSKIE

MILICYJANT *rz. mos* **'funkcjonariusz dawnej Milicji Obywatelskiej; wyraz czasem nadal używany na określenie współczesnego policjanta':** *Milicyjant, piyrwi policyjant* (matK: Kr); *Milicyjant || ziandar* (matK: Tr); *Tyn spisuje jak i milicyjant, a tyn sie schylół po siykiyrke* (matK: Dr); *Nale milicyjanci wróciyli sie, pośli potym ku wojokom, gdziesi niedaleko była jednostka, wojocy, tak ty wojocy sobie zaroz wziyni zbroj, noji pośli* (BubSpT 12: CzG); (ogsp.).

MILICYJO *rz. ż* **'dawniej: Milicja Obywatelska, współcześnie: Policja; też: grupa milicjantów, policjantów, posterunek Milicji Obywatelskiej':** *Jego milicyjo straśnie bantuje* (matK: Dr); *Dajym ci termin do soboty, mos prziniyś zwónki, bo pudym na milicyjo* (matK: Łp); *Jak go zastrzelyli, tak sie to zaroz jakosik doznała, co zaroz pośli po milicyjom, po milicyjom pośli, ale milicyjo nie tako sprosto jako my ludzie. Zaroz sobie ino z daleka, a óni juz do niego strzylali, do nik, do tyk milicyjantók* (BubSpT 12: CzG); (CzG, Dr, Łp).

MILIJON *licz. główny* **'ogpol. milion':** *Fcom go wykupić, dajom duze milijony* (matK: Kc); (CzG, Fs, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁW, Rp).

MILIMETER *rz. mnż* **'ogpol. milimetr':** (matK: Kc, Kr, Łp, ŁW, Rp).

MILJONYR *rz. mos* **'ogpol. milioner':** *Kapitalista || miljonyr* (matK: Nd).

MIŁOSTIWY BOZE *wykrz.* **'okrzyk wyrażający różne emocje, np. zdziwienie, niezadowolenie; zob. też: MATKO BOSKO':** *Miłostiwy Boze!* (matK: Łp).

MIMO *przyim., łączy się z dopełniaczem* **'oprócz, poza':** *Wesele sie nojwiyncyj odbywało w tyźniu we środe, we wtorek, to przeważnie mimo jagwiyntu i postu* (BubSpT 126: Nd).

MINA *rz. ż*
1. **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Miny, bomby, granaty* (matK: Tr); (Nd, Tr).
2. **'wyraz twarzy':** *No kiebyś to widziała, jakie miny robiół, a jak z tom babkom tońcół, wygibus jedyn, to cało sala patrzyła na niego, a tak my sie dośmioły, ze o mało my sie nie posikały* (GrJMSp 240).

MINAŚ *rz. mnż, daw.* **'posiłek w wojsku':** *Idym fasować minaś* (matK: Kc); (Kc, Kr).

MINAŚKA *rz. ż* **'ogpol. menażka wojskowa; zob. też: MENAZKA':** *Minaśka wojyńsko* (matK: Kc); *Minaśka, co zołniyrze idom po obiod* (matK: Tr); (Kc, Tr).

MINIAĆ SIE *cz. ndk* **'ogpol. mienić się, błyszczeć, połyskiwać':** *A ty, Stachu, tak samo, jak i Fedor, jacy ze ty bes mioł papiyr i snurke złotom, zeby sie farba miniała* (ZGS-I: ŁN). [**miynić sie** – ŁW]

MINISTER *rz. mos* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *A minister rolnictwa cy leśnictwa Poniatowski niejaki był, noji tyn do tego dochodziół, dokładnie sie fcioł dowiedzieć, cy ta sprawa jes tako isto, cy niy* (BubSpT 39: Fs); (Fs, Tr). [**mister** – Jw]

MINISTERSTWO *rz. n* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Nie dali mi znać, ze pisali na ministerstwo* (matK: Dr).

MINISTRANT *rz. mos* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Ministrancio* (matK: Dr); *Drógom na przodku idom nopiyrsi ministaranci z okrutnym zbyrkaniym, dómownicy schodzom sie, bo juz ksiondz idzie. Organista śpiywo z ministrantami, ksiondz błogosławi dóm i syćko, co w nim jes, siado na zaścielonyj ławie i ozprawio z gazdami* (NaSp 58: 12: Jw); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, Nd, Tr). [**miniśtrant** – ŁN, Nd; **miśtanor** – ŁW; **miśtrantur** – ŁW; **zocek** – CzG, Rp]

MINISTRUWAĆ *cz. ndk* **'służyć do mszy, być ministrantem':** *– Je ba, coz by nie wytrzimoł, dy tu rod wse ministruwoł i ino z obrozeckami sie bawiół, ółtorzik na skrzini stawioł i juz odprawioł. – A jo myślała – powiado somsiadka – ze tyn was Jasicek pominstruje pore roków w kościele i potym ino pojedzie na kapitułe, co go biskup wyświynci* (BalSKD 94: Fr); *Jo do kościoła chodziył jako skolnik, alef nie ministruwoł* (Iwan 38: Nd); (Fr, Jw, ŁN, Nd). [**zockuwać** – CzG]

MINIŚTRANT *rz. mos* **'ogpol. ministrant; zob. też: MINISTRANT':** *Miniśtranci zrobiyli se nowe kłapace* (Nd); (matK: ŁN, Nd); (ŁN, Nd).

MINOZ *rz. mnż, daw.* **'obiad w menażce':** (matK: Tr).

MINÓĆ *cz. dk* – **MIJAĆ** *ndk*
1. **'przejść, przejechać obok':** *Kied juz minół ostatniom chałupe, miyndzy polami, blisko lasa*

uwidzioł dziwnom skałe, a w niyj małom wnynke (SpCzyt 65: ŁW); (Fr, ŁW).

2. **‘o czasie: upłynąć, przeminąć’:** *Rok w jesiyni minół* (matK: Dr); *Trzi roki mu minyło* (matK: Jw); *Juz minył rok w lecie* (matK: Kc); *Nasymu śtyry roki minyło* (matK: Kc); *No to na razie te śtyry wyrazy cy piynć mi sie tu udało włozyć, co to o nif juz w rokaf siedymdziesiontyf tego wieku, co nom minół, to juz o nif ludzie zabocyli. Kunyroł no to jes tłusc drugiego sortu. Smaruwali nim bóty, jak trza było, zamias pasty, smaruwali zawiasy w dźwiyrzaf, jak zgrzipiały, no taki* (Nd); *Mijały godziny. Mama Marysi wystrasono, ze dziywcynki ni ma w dóma, posła jom sukać z chłopami z dziedziny* (SpCzyt 16: Rp); *Tyn dziyń, kiej mijała połówka postu, ludzie wozyli zur. Był to obrzondek dobry, prze ciekawyk, bo taki okrutnie ciekawy i uparty zostoł obsypywany ku radości widzók – obficie popiołym. Za myk casók – tego obrzyndu juz nie widziołek, ale pozostoł po nim ślak. Bo w tym dniu przed połedniym pozdrowiajom sie somsiedzi: No! Dziś bemy zur wozyć – a po połedniu: No! To juz po wozyniu zuru* (NaSp 28: 12: Jw); (Dr, Jw, Kc, ŁW, Nd, Rp).

3. **‘o chorobach, emocjach: ustąpić, przestać dokuczać’:** *Babcie to robiyły, robiynie z ocu, cyli do zelaznego garnuska nalewano świynconom wode, jak ni mieli świynconyj to normalnom ze studni wode, i teroz do tyj wody, jak sie polyło w piecu, to wrzucano trzi wyngliki, a jak nie było w piecu zaru, to wtedy brano z chleba trzi kawołki i wrzucajonc, wypowiadało sie takie słowa: od nojstarsego, od średniego i od nojmłodsego, i ktory tyn wynglik albo kawołek chleba spadnół na dół, oznacało, ze od tyj osoby dostało sie urok i tom wodom trzeba sie było przezegnać, niektore babcie to nawet kazuwały łyknóć tyj wody i potym tom wode sie wynosiyło na pole, i trzeba jom było wyloć na stodołe, sope, w to miejsce gdzie było zelazo, i ocywiście urok mijoł* (Nd).

MINÓĆ SIE *cz. dk* – **MIJAĆ SIE** *ndk*

1. **‘minąć nawzajem jeden drugiego’:** *Babka sie zabrała do potócka. Po dródze minyła sie z jakomsi babom, ale ino koło niyj śmigła, zeby sie nie obzywać* (SpCzyt 113: Kc).
2. **‘podniośle: umrzeć’:** *Byli chłopcy byli, ale sie minyli* (CoWś 275); *Tak sie tyz tyn Franek minół* (plBłachut: Fr).

MINÓWKA *rz. ż, str.* **‘krótka, obcisła spódnica’:** *Jak mie zwyrtło, kiek tońcyła polecke, to dobrze zek miała ciyniuche, bo nic spode ślofki nie było widać. Te spodnice to dzisyjse minówki, syje sie je z bawełny i to tak jedyn powiy, drugi pofoli, jedyn zaś sie przestrasy, kie zaś inny przeklnie, kie samom takom ciyniuche pośry na dziywce* (pmKosz: Tr).

MINUSOWY *przym.* **‘o temperaturze: osiągająca wartości poniżej o stopni Celsjusza’:** *Bo jak jes minusowo tymperatura, a dźwignie sie ramke, to óny* [pszczoły] *som, spokojnie siedzom, a jak juz jes tak plus jedyn, plus dwa, to óny sie wybryzgujom. Óny potrafiom wylecieć z ula, noji siadajom na śniygu i ginom, niy? I ślywniejom, niy? No* (Kc).

MINUTA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Za piytnoście minut* (matK: Dr); *Kwadrat – piytnoście minut* (matK: Fr); *Skazuje godziny, minuty* (matK: ŁN); (ogsp.).

MINUTNIK *rz. mnż* **‘wskazówka minutowa’:** (matK: Łp).

MIODARKA *rz. ż, pszcz.* **‘wirówka do oddzielania miodu od plastra pszczelego; 📷 Tabl. III’:** (Fs, Rp, Tr). [**miodownica** – ŁN]

MIODNIA *rz. ż, pszcz.* **‘dodatkowa, górna część ula z ramkami z plastrami pszczelimi, w których zbierany jest miód, wstawiona nad plastrami zajętymi pod wychów czerwiu; zob. też: NADSTAWKA; 📷 Tabl. III’:** [– A kto tam kieruje w ulu? Matka?] – *To juz tak jak mrówki, óny same widzom, óny same wiedzom, kazdo grupa. Piyrso na przikłod, jak sie, jak sie pscoła wygryzo z tyj kómórki pscelyj, no to óna piyrse sprzonto ul, tam późniyj dokormio larwy. Późniyj coś tam przenosi, tyn nektar do góry, do miodni. A późniyj w tym pewnym stadium zacynajom wychodzić. Nojpiyrw lotajom na nektar, późniyj pyłek zbiyrajom, a na ostatnim tym stadium zycio, no to ino som straznickami, pilnujom ula, niy? Zeby jakieś rabusie nie wlatuwały, nie tego... Ka... No bo pscoła gdzieś tak zyje śtyrdzieści piynć dni, piyndziesiont, no to óna juz sam wiy, sama wiy, co gdzie i jak mo robić, niy?* (Kc).

MIODOBRANIE *rz. n, pszcz.* **‘wybieranie z uli plastrów z miodem, odbywające się pod koniec POZYTKU głównego lub innego, pozwalającego na uzyskanie miodu’:** [– No to czym je Pan leczy? (WAROZĘ)] – *To jes, to jes tako tabletka, to juz jes chemia, to mozno uzywać, jak ni, ni ma na przikłod miodobranio. Na wiosne, na przikłod kóńcym lutego, pocontkiym marca, jak jesce nic nie zbiyrajom, niy? I tak samo, jak kóńcym z miodym piytnostego sierpnia, późniyj roz nakormiem i późniyj lycym kazdom rodzine trzi razy* (Kc); *A na przikłod, jak juz widzym, ze w casie miodobranio jes duzo tego roztoca i tyf pcheł, to uzywom*

takif naturalnyf składników, to jes na przikłod rabarbar, bo to jes kwaśne. Późniyj jes tako roślina... [– One to jedzą?] – *Óny to zgryzajom i to jes kwaśne, i to nie odpowiado tyj, tyj warozie, bo waroza nie lubi tego właśnie kwasu. Późniyj jes takie kwas mrówkowy, scawiowy, a jesce jes tako roślina – wrotyc sie nazywo. Nie wiym, cy jom znocie.* [– Tak] – *Te takie kulki, niy? No to jo se wywar robiym, noji mozno to uzywać na przikłod teroz, jak jes miodobranie. Dźwigom ramke i mom taki spryskiwac, i psikom, psikom, kazdzi... kazdom jednom ramke* (Kc).

MIODOWNICA *pszcz.* **'wirówka do oddzielania miodu od plastra pszczelego; zob. też: MIODARKA; 📷 Tabl. III':** (matK: ŁN).

MIODY *rz. nmos* **'coś wyjątkowo dobrego; rarytasy':** *Tak mlaskajom, jakby Bóg wiy, jakie miody jedli* (matK: Dr).

MIOŁ *rz. mnż* **'masa czegoś drobnego, pokruszonego':** *Ale sie zrobiół z tyf kupów mioł* (matK: Łp).

MIONĆ *cz. ndk* **'prać bieliznę ręcznie, ugniatając ją':** *Mnie sie rynkami* (matK: Fr, Rp).

MIONDLACKA *rz. ż, tkac.* **'przyrząd do ręcznego, wstępnego zdzierania paździerzy z włókien lnu, mający jedno PIÓRO (w przeciwieństwie do TROJACKI, mającej zasadniczo dwa PIÓRA); zob. też: MIYNDLICA; 📷 Tabl. V':** *No, trocki były w jesiyni, to na bojskak były takie kobylice porobione i powiertane, no co powbijali te trojacki. Noji tam sie. No to jedne miondlyły lyn na miondlacce, a drugie tarły. No to i przi tym śpiywały, było potym jedzynie, no ci dawali jeś, potym juz, jak juz sie skóńcyły, co wytarły tyn lyn, no to były, była muzyka zaś choćkany no to* (CzG); *Weźnie sie przez miondlacke, woło sie miondlacka, wymiondluwać go, tak sie popucy, a potym jesce go podsusom i zaś sie bierze trojacke* (KorpSp: Fr); (CzG, Fr).

MIONDLICA *rz. ż, tkac.* **'przyrząd do ręcznego, wstępnego zdzierania paździerzy z włókien lnu, mający jedno PIÓRO (w przeciwieństwie do TROJACKI, mającej zasadniczo dwa PIÓRA); zob. też: MIYNDLICA; 📷 Tabl. V':** *Miondlić na miondlicy* (matK: CzG); *Do miondlice miondliyło sie, mo dwa przedziały, paździyrze wyłaziyły* (matK: Fr); *Tre sie na miondlicy* (matK: Fs); – *To była miondlica. No piyrse tako jednym, a potym jesce... – To sie tak popucyła, potym, potym była óna. – Miyndlica to miała jedne takom medl... – Co sie siekało. – Co sie niom siekało, co sie go ino tak spucyło. – Wiym. – A potym jak sie tarło, no to juz miało dwie takie, ta trojacka, dwie takie dziury i tak sie pociongało, co sie..., a potym sie tyn lyn jesce trza było cesać, sceć sie nazywała* (CzG); *Lyn sie miondli na trojacce. Óna jes podobno do miondlicy, jacy mo wiyncy tyk takik piórók, cy jak to powiedzieć. Bo tota mo z góry trzi, a z dołu dwa, a miondlica mo ze spodku dwa, a z wiyrchu jedno. Trojacka jes drewniano* (pmMiś: CzG); (CzG, Fr, Fs, Jw, ŁW, Rp).

MIONDLIĆ *cz. ndk, tkac.* **'łamać łodygi lnu na MIYNDLICY, czyszcząc jego włókna z paździerzy; zob. też: MIYNDLIĆ w zn. 1.':** *Miondlić na miondlicy* (matK: CzG); *Paździyrze, kie sie miondli* (matK: Fs); *Zmiynkcony lyn sie miondlyło, coby z niego het pocyścić sićkie paździyrze. Brało sie go na miondlice i miondlyło, coby potym był miynki, i mozno go było dać na sceci i wycesać* (pmMiś: CzG); *Piyknie sie go otłuce w tłukarni, a z tłukarnie go trzeba dopiyro potym miondlić, na miyndlicy, a potym na trojacce gospodynie to robiom, hej!* (BubSpT 15: CzG); (CzG, Fr, Fs).

MIOZGA *rz. ż* **'biała, miękka warstwa pod korą drzew; łyko':** *Miozga tako bioło* (matK: Fs); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

MIÓD *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Podbiyranie miodu* (matK: Rp); *Miód w suście* (matK: Tr); *Jak juz ni mogli mu* [dziecku] *dać rady, to mu do smatki lnianyj nasypali łyzecke cukru abo miodu, to mu dali do smatki, wsadziyli do gymby, dziecko sie uspokojyło* (pmBarnasz: Fr); (ogsp.).
zob. fraz.:
MIÓD MNISKOWY
MIÓD SPADZIOWY
SŁODKI JAK MIÓD

MIÓD MNISKOWY *pszcz.* **'gatunek miodu pszczelego, pozyskanego z pyłku kwiatów mniszka lekarskiego; w medycynie ludowej wykorzystywany w leczeniu dolegliwości żołądkowych, dolegliwości trzustki i wątroby':** [– Który miód Pan najbardziej lubi i który jest najzdrowszy według Pana?] – *Nojzdrowsy jako zalezy, na co, niy? No bo jako mniskowy, to ón jes bardzo zdrowy na wontrobe, trzustke, zołondkowe sprawy takie, niy? Bo to jes mnisek lekarski, niy? To juz sama nazwa mówi, to nawet go uzywajom, jak jedzom antybiotyki, ze nie trza osłóny brać, ino łyzecke tego miodu. Jes tak, tak zdrowy na te wsyskie sprawy te zołondkowe, niy? I te wontrobowe. Jo godom, jak ktoś duzo pije, zeby sobie takiego... Niy, bo to jes naprowde bardzo dobry. Jo wiym, jak łyzecke sobie zjym, to od razu mi sie i tak beknie, i cujym, ze mi jes lepiyj na zołondku. No. Jes to, jes to naprowde* (Kc).

MIÓD SPADZIOWY *pszcz.* **‘gatunek miodu pszczelego o ciemnej barwie, uzyskanego ze SPADZI; miód ze spadzi drzew iglastych ma łagodny smak i lekko korzenny zapach, natomiast miód ze spadzi drzew liściastych to głównie miód z lipy, który posiada słabe właściwości korzenne, a także jest nieco cierpki w smaku’:** [– A spadziowy?] – *No to, jak jes tylko spadź, bo była, była przez trzi dni w roku tylko u nos, z tego, ze świerka, to ino był jedyn kierunek lotu – tam w strone skoły, tam ino, to juz-ef wiedzioł. I tyz jo, jo na przikład widzym, jak lotajom na kwiotki, to tak se lotajom, bo lotajom, ale jak jes spadź, to normalnie, to tak, jak z armaty i w te, i we wte, i w te. To jo juz nawet bez jakiegoś tam wiym, ze jes spadź. Bo jem jes bardzo łatwo tom spadź uzyskać, niy? Bo, wiycie, na cym to polygo spadź, niy? Bo niektorzi spadź, spadź, spadziowy, spadziowy. Jo jak ni mom spadziowego miodu, to jo jem godom, na cym to polygo, to wtedy juz taki miód nie fcom, he, he, he. No bo spadź to som msyce, niy? A msyca jy abo igliwie młode, abo liście, niy? Noji óna to jy i wydalo to w postaci słodkiyj, niy? Na przikład liście som potym takie, jakby mokre, tak sie lepiom, niy? No bo óna to wydalo msyca, niy? A to pscoła zlizuje, niy? He, he, he.* [– A ja najczęściej spadziowy, spadziowy] – *No, ale, ale znowu, znowu jes tak, jak jes spadź ze świerka jak tu, to jes bardzo zdrowe na drogi oddechowe, niy? Bo to som te olejki, niy?* (Kc).

MISECKA *rz. ż, kuch.* **‘ogpol. miseczka; dawniej podstawowe naczynie, z którego spożywano posiłki’:** *Nacynie, z ktorego je sie zupe – Misecka była, bo to talorków nie było* (EŁukMCK: Kc); *W dóma my mieli choćjakie miski i takie małe, i wiynkse. Tote mniyjse to sie nazywały misecki i z nik my choćkiedy jedli. Te misecki to były zelazne, takie piyknie wymaluwane w choćjakie kwiotki* (pmMiś: CzG); *Kied juz stanół na środku placu, lyce zawionzoł na kłónicy, doł kóniowi obrok i wołoł se dali: – Fto piyrsy kupi, tyn lepi trafi! – Gazdynie chytro obtocyły wóz. Wypatrzuwały, co by sie ftoryj do warzynio przidało. Jedna wziyna za smaty bioły laworek, drugo litrowom dynerke, trzecio cyniane gornecki i lakuwanom misecke z kwiotkami* (SpCzyt 77: Nd); *Tu, tu, tu, srocka kaske warzyła, tymu dała na łyzecke, tymu dała na misecke. Tymu dała do trzópecka, tymu dała do złóbecka, a tymu głowe urwała i frry poleciała* (Gry 39: Fr, ŁN); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd).

MISKA *rz. ż*

1. *kuch.* **‘szerokie, okrągłe i niskie naczynie kuchenne, z którego może jeść wspólnie kilka osób; dawniej wypalane z gliny; 📷 Tabl. II’:** *Miska, co sie jy, z uskami* [blaszana] *abo gliniane* (matK: Fr); *Miska z gliny* (matK: ŁN); *Miska do jedzynio* (matK: Nd); *Kredync – takie miski pokłaś* (matK: Tr); *Potym były miski, ale sie jadło z jednyj miski piyrwi, co jak nawarzyli cy gałusek, cy grule omaściyli to z jednyj miski wsićko obstompiyło stół, a jo miała piyncif bratów, jo sósto i tata, i mama, i babka była jesce, noji wsićkie my pojadły z jednyj miski, a dziś, dziś trzeba kazdymu talerzik. Neji były miski potym, za tymi miskami były zaś garnki gliniane, zaś tako była półecka. Ne to jedna ta półka była, wiys, lym takie miała te takie przigródki jakby tu w kredyńcu, noji gliniane gornki zaś były tyz poprzewracane tak na dół, no bo jak sie krowy dojyło, no to mlyko sie lało do glinianyf gornków* (KorpSp: Nd); *Noji uwionzali jom* [DZIWOZONĘ] *ku tyj ławie, ale jak przisło połednie, gazdyni naryftuwała obiod. Z jednyj miski syćka jedli. No to gazda sie nie przezegnoł, zacon jeś. Gazdyni sie przezegnała. Nale skocół diaboł ku misce, wraziół ogón do miski i miyso w tyj misce* (Fr); (ogsp.).
2. **‘miednica; zob. też: LAWÓR; 📷 Tabl. II’:** (matK: Kr).

MISKI *rz. nmos, kuch.* **‘zbiorowo o naczyniach kuchennych, z których spożywa się posiłki’:** *Nigdy nie zabacuje o swojik dzieciskak. Zagrzeje wody, kompie syćkie dzieci, wyciyro, daje cyste przeblecynie, cese, zaploto warkoce, umywo łyzki, miski, gorcki, bo w Boze Narodzynie okrutnie wielkie świynto* (NaSp 31: 12: Jw).

MISTER *rz. mos, daw., rzad.* **‘minister; zob. też: MINISTER’:** *Tak tyn król potym przijechoł do swojego pałacaju, tak sie pytoł, dzie ta kralowno jego, tak óni mu powiedzieli: – mistri, izeście jom kozali wygnać, ta óna posła, co my sami nie znomy, dzie posła. Ta ón posed z jednym mistrym (ministrym, jako go tam nazywajom) sukać jom* (MalPS 132: Jw).

MISTRZ *rz. mos* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Mistrz Polski* [w narciarstwie] (matK: Jw).

MISYJE *rz. nmos* **‘kilkudniowe uroczystości kościelne, organizowane w parafii mniej więcej co 10 lat, w których najistotniejszymi elementami są głoszone przez misjonarza kazania i spowiedź powszechna’:** *Misyje – misyjonarze przijadom* (matK: ŁW); (ŁN, ŁW, Nd).

MISYJONARZ *rz. mos* **‘przyjezdny duchowny głoszący nauki misyjne’:** *Misyje – misyjonarze przijadom* (matK: ŁW); (Fs, Jw, Kc, ŁW).

MIŚKORZ *rz. mos*

1. **‘człowiek MIŚKUJĄCY zwierzęta; kastrator’:** *Miśkorz miśkuje* (matK: Nd); *Miśkorz, co wycysco samca* (matK: Fs); *Kapelusy byłe snurkom obsyte, parobek mioł piórecko bioławe, miśkorz mo scotke ze śkuci na kapelusu* (matK: Kr); *Przyseł miśkorz i wymiśkuwoł prosiynta* (CoWś 222: CzG); *Na wieprzki dobrze sie chowiom, bo zawcasu były miśkuwane* (CoWś 222: CzG); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).
2. *folk.* **‘jedna z postaci odgrywających różne sceny przed BRAMĄ na drodze orszaku weselnego’:** W ślad za nim [*smantlorzem*] spoza bramy wyłaniają się różni wędrowni rzemieślnicy, a każdy z nich głośno oferuje swoje usługi. *Kołomaźnik* śpiewnie wykrzykuje: – *Kołomoź! Kołomooooooź! Smarowatiiiiii! Dróciorz* woła: – *Gorcki drótuwać! Zelazne łooooootać! Łootać! Miśkorz* nie pozostaje za nimi w tyle: – *Kónie miśkuuwać! Kónie! Kónie! Kóóóónie! Okniorz* też nie jest gorszy: – *Okna platat! Sklo wsadzat! Wsadzat! Gónciorz* stara się przekrzyczeć swoich kompanów: – *Sindle struuuuuugać i fuuuuuguuuuuać!* (PlucWS 64–65: ŁN).

MIŚKUWAĆ *cz. ndk* **‘kastrować wieprza, świnię, buhaja, konia’:** *Wieprzek miśkuwany* (matK: Nd); *Jak jo fce zochabić na prosiynta, to sie nie miśkuje* (matK: Dr); *Bujok – miśkuwany bycek* (matK: Rp); *Miśkuwać – nowse wyr-znóć || wykastruwać* (TPPG I: 118: ŁN); *Dre sie na całe garło, jakby go juz miśkuwali* (pmMich: Fr); *Bo downo zbiyrali, przeważnie, zolezy, jakie zioła wtedy, jak ksiynzyca przibywało abo jak ubywało, bo tak jak rozmajicie, gojynie ran cy operacji, to wtedy jak były próżne dni, wtedy, jak był zanik tego ksiynzyca, miesioncek, to wtedy tyz nojwiyncyj robiyli tyk kastruwać cy miśkuwać wieprzki. Wtedy sie rany, to sie nojlepiyj gojyło. I to sie parzyło tom herbate* (CzG); *Abo i taki, co tyz był tutok, co zaś to kastruwoł wieprzki, miśkuwoł, no to tyz musi mieć rynke jakomsi, ocy, ze sie potrafi za nim wygojić. A jak niy, mo niedobrom rynke, to wymiśkuje, i potym, i zdechnom* (CzG); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**kastruwać** – CzG, ŁN]

MIŚKUWANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. MIŚKUWAĆ’:** (matK: CzG, Fs).

MIŚNIK *rz. mnż, kuch.* **‘drewniane (nowsze – blaszane), niskie naczynie z klepek, o kształcie owalnym lub okrągłym (podobne do wanienki lub CEBRZIKA), często na 3 nogach, używane w domu do omywania naczyń, płukania ziemniaków itp.; zob. też: SAFLIK; 📷 Tabl. II’:** *Miśnik || saflicek* (matK: Kr); *Miśnik na trzof nogaf* (matK: Fr); (Fr, Kr, Łp).

MIŚTANOR *rz. mos, daw.* **‘ogpol. ministrant; zob. też: MINISTRANT’:** (matK: ŁW).

MIŚTRANTUR *rz. mos, daw.* **‘ogpol. ministrant; zob. też: MINISTRANT’:** (matK: ŁW).

MIŚTRANTURA *rz. ż* **‘zestaw modlitw i odpowiedzi wypowiadanych przez ministrantów w trakcie odprawianej mszy świętej’:** (matK: ŁW).

MITRYNGA *rz. ż* **‘człowiek słabowity, nie nadający się do pracy; niedołęga’:** *Mitrynga tako, mitrynzne dziywce, siyły ni mo nijakiyj* (matK: Kc); (Dr, Kc).

MITRYNZNY *przym.* **‘słabowity, nienadający się do pracy’:** *Mitrynga tako, mitrynzne dziywce, siyły ni mo nijakiyj* (matK: Kc).

MITRYNZYĆ *cz. ndk* **‘zwykle o czasie: marnować’:** *Wojtek, ty po połedniu to jacy mitrynzys cas, zamias cosi robić* (Nd); (CoWś 275); (Nd).

MITWAĆ SIE *cz. ndk* **‘zwykle o niciach: plątać się’:** *Mitwo sie i mitwo sie, ni mogym syć* (matK: Łp).

MIYCH *rz. mnż* **‘przyrząd tłoczący powietrze do ogniska w kuźni, napełniany ręczną dźwignią; zob. też: MIECH w zn. 1.; 📷 Tabl. V’:** *Miyf, co ducho, ogiyń robi* (matK: Fs); *Miyf ducho* [w kuźni], *teroz elewator na prond* (matK: Fs); (Fs, Tr).

MIYDNICA *rz. ż, now.* **‘miednica; zob. też: LAWÓR; 📷 Tabl. II’:** *Miydnica || lawór do umywalki* (matK: ŁN); *W miydnicy sie downo myło* (matK: Fr); *Wsićkie te, co teroz sie topi na smolec, te oblotki takie masne obrzezali, kładło sie do tego, kazdy kawołek tego tłuscu był na misce, na miydnicy, na laworze – to tak wołali, kazdy kawołecek w tyj soli owolali i połozyli na tom błone* (GrJMSp 306); (Fr, Fs, Kr, ŁN, Nd).

MIYDNICKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. MIYDNICA’:** *Tako stolicke momy, na ty stolicce miydnicke momy* (matK: Łp).

MIYJSCAMI *przysł.* **‘w niektórych miejscach; gdzieniegdzie’:** *Bylica rośnie miyjscami, jak fto mo padacke, to korzynie pije* (matK: Fs); *Powójka miyjscami sie trefi* (matK: Łp); (Fs, Łp).

MIYJSCE *rz. n*

1. **‘fragment przestrzeni, gdzie coś się znajduje lub może się znaleźć; miejsce’:** *Jacy zojdym na miyjsce, zrucym i bechnym* (matK: Rp); *Bór, bo mokre miyjsce* (matK: Jw); *Baby przedzielały*

włosy na pół, skryncały kozdom połówke ze snurkiym. Jak juz skrynciyły se jednom, to trzimały w zymbak, zeby wygodniyj było kryncić drugom. Potym dawano na głowe chamełke, w wystrzizonym na głowie miyjscu. Włosy okryncano, tak wkoło chamełki, krzizuwano u spodka i wionzano snurkiym. Na to zakładało sie cepiec (pmKosz: Jw); [– A węza to jest?] – *To jes plaster taki zwykły... taki jakby z zacontkami, tak, tak, tak.* [– A to się kupuje?] – *Kupuje sie, tak, tak, tak.* [– A czasem one robią same?] – *No to robiom i same, ale to, óny zrobiom same, ale to tak, no gdzieś tam w dziupli, jak jes takie miyjsce, ktore po prostu no gdzieś osłóniynte jes, niy? To óny zrobiom, zrobiom, ale to musi, musom tyz tak, gdziś... na drzewie nie zrobiom, niy? Tu gdzie, albo gdzieś na strychu, albo gdzie w stodole, abo gdziesi takie... Ale to jes tak, ze ino to na, na lato, niy?* [– To długo im to schodzi] – *No, no, a tu jak juz majom pocontek, niy. Noji na pocontku tak samo tydziyń casu trza je kormić, niy? Bo jak sie je kormi, to óny właśnie z tyj wynzy, z tego zwykłego plastra bardzo duzo tyf komórek robiom, niy? I momentalnie...* (Kc); (ogsp.). [**miejsce** – Dr, Fr, Fs, ŁN, Łp; **mieście** – Jw; **miyśce** – Łp]

2. **‘wydzielony, wolny fragment przestrzeni’:** *W skrzini zawse były poukładane w harmonijke groty, coby duzo miyjsca nie zajmuwały* (pmKosz: ŁN); *Rozsade sie sieje na pagródce, bo tam nojcieplyj, to i nojwarcy rośnie. Piyrse tak dziesi kóńcym marca trza nasioć, a potym jak podrośnie, to mozno jom przesadzić byledzie, ale tak, coby było duzo miyjsca, bo z tyj rozsady to kapusta wyrośnie. Rozsade sie sieje na wiesne, a kapusta urośnie dopiyro tak ku jesiyni* (pmMiś: CzG); *W drewiarni scypie sie i rombie drzewo na kłócie, a potym sie układo w syjetki, w drewiarni abo, jak juz ni ma miyjsca, to pod stodołom* (pmMich: Fr); *Kie przisły ocepiny na Jurgowie, baby wycinały młodyj z góry na potylicy pynk włosók, zeby zrobić miyjsce na takie kółko. Na kółko, na cube, zaś dawano cepiec. Potym cepiec, tam, dzie było kółko, obwionzuwano tasiymkom, wionzano jom na maśle, a długie kónce wisiały w dół az do pasa. Jurgowianki zakładały kółko w tylnyj cyńści głowy, a Trybsianki i Kacwinianki bardziyj na cubku, tymu jedne cepce nosone były bardziyj z coła, tamte, te drugie, to tak jakosi zachodziyły na coło* (pmKosz: Jw); (ogsp.).
3. **‘miejsce przeznaczone do siedzenia lub stania dla jednej osoby’:** *Calusinki cos jef musiała stoć bez całom mse, a nifto ci miyjsca nie ustompi. Pozasiedluwane takie na cas, dewotki siedlom sie* (plBłachut: Fr); *Kie przisło świynto, baby strojyły sie, prziwdziywały ancug, zeby potym if nie obgodano, a i chłopów ubiyrały tyz w odświyntne ancugi. Dlo chłopa zawse miały nasykuwane wcześniyj groty, bo óne leciały jak nojwarcyj do kościoła, coby se miyjsce zajonć i obgodać, jak ftoro przyodzioto* (pmKosz: Kr); (ogsp.).
4. **‘pozycja, ranga w grupie społecznej, w zawodach sportowych albo w jakiejś innej rywalizacji’:** *Krympachy na piyrsym miyjscu z cystościom* (matK: Kc); *Momy tysionc, nie tysionc, ale całe ściany momy dyplomów, co ciongle, ciongle, bardzo duzo razy piyrse miyjsca na zawodaf i cy pozaraf nawet mielimy takie wyrózniynie przi, przez ministra swego casu, co był pozar tutaj niedaleko w Niedzicy. To nasa jednostka sie wykazała tym* (Kc); (ogsp.).

   zob. fraz.:
   MIYJSCE PRZI MIYJSCU
   NA MIYJSCU
   NI MIEĆ MIYJSCA
   POGODAĆ Z {*kimsi*} W CIASNYM MIYJSCU
   SŁABE MIYJSCE
   Z MIYJSCA
   ZYWE MIYJSCE

MIYJSCE PRZI MIYJSCU **‘bardzo gęsto, miejsce w miejsce’:** *Miyjsce przi miyjscu* [o stawianiu baniek] (matK: Rp).

MIYJSCOWY *przym.* **‘pochodzący z tej samej wsi; tutejszy’:** (matK: Dr, Rp).

MIYLAĆ *cz. iter.* **‘mleć wielokrotnie’:** (matK: Fr). [**miyluwać** – Rp]

MIYLERZ *rz. mnż, daw.* **‘obsypany ziemią stos drzewa, z którego wypalano węgiel drzewny, wykorzystywany następnie przez kowali w kuźniach’:** *My składali normalnie drzewo i do takif miylerzi juz, to juz zabocyli o tym* (KorpSp: Rp). [**limiyrz** – Kr; **lymiyrz** – Fr, Fs]

MIYLOK *rz. mnż* **‘drążek do obracania kamienia żaren; 📷 Tabl. II’:** (plBłachut: Fr). [**kulicek** – ŁN; **loska** – Tr; **ślupok** – Dr]

MIYLUWAĆ *cz. iter.* **‘mleć wielokrotnie; zob. też: MIYLAĆ’:** (matK: Rp).

MIYŁOSIYRDZIE *rz. n* **‘ogpol. miłosierdzie; litość, współczucie’:** (matK: ŁW).

MIYŁOSIYRNIE *przysł.* **‘od przym. MIYŁOSIYRNY’:** *Tak patrzi miyłosiyrnie, to choćby pani nie rada, to mu pani musi dać* (matK: Dr); (Dr, ŁW).

MIYŁOSIYRNY *przym.* **‘okazujący litość, współczucie lub bezinteresowną pomoc komuś’:** *Miyłosiyrny człek* (matK: Tr); *Dobry || prawy ||*

miyłosiyrny || *sprawiedliwy* (matK: Kc); *Miyłosiyrny – lituje sie nad kozdym, serca dobrego* (matK: Nd); (CzG, Dr, Fr, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr).
zob. fraz.:
O JEZUS MIYŁOSIYRNY

MIYŁOŚĆ *rz. ż* **'uczucie bezinteresownego oddania i służenia drugiej osobie, przyjemności z przebywania z kimś, podbudowane zazwyczaj związkiem z osobą płci przeciwnej; wyraz znany współcześnie, choć nie tak dawno takie uczucie określano inaczej: *rod mie widzi, rod mie mo*':** – *Dajym ci, wnusiu, mały krzizicek na syje. Nie zrucoj go, noś stale, bo na tym krzizu wielko mynka Jezusa pokozano i wielko miyłość od Boga nom przesłano soc* (SpCzyt 101: Kr); (ogsp.).
⊛ *Sól jak sie rozsypie, to tyz na zwade, a cukier to na miyłość* (pmBarnasz: Fr).
zob. fraz.:
LO MIYŁOŚCI BOGA
NA MIYŁOŚĆ BOGA
NIECH WITAJOM ICH MIYŁOŚĆ

MIYŁUWAĆ SIE *cz. ndk* **'kochać się z kimś fizycznie':** *Był jedyn furmon, a mioł furmańke babe barzo pijocke, a z frejerzami bar sie miyłuwała, a tańcuwała, a piyła, a wse choro była przed swojim muzym, powiadała, ze je wse choro* (MalPS 139: Jw).

MIYŁY *rz. mos* **'kawaler darzony miłością przez dziewczynę; ukochany, narzeczony':** *Dziywki jesce sukały spotkanio ze swojimi frajyrzami. Na telo, na telo, sie ryftuwały, ze po wiecerzi schodziyły sie ze swojimi miyłymi, tam dawały swojim piórecko, ale to było po kryjomu* (NaSp 31: 12: Jw).

MIYŁY MOCNY BOZE 'okrzyk, którym mówiący wyraża swoje refleksje (zwykle ze smutkiem) wobec tego, o czym jest mowa': *Krzize jom bolały, wyproscała plecy i sama do sobie gwarzyła: – Ej, miyłyz mocny Boze! Ftoz ta kiedy człekowi biydnymu pomoze* (SpCzyt 106: Jw); *Poseł zaroz do stajni, zawołoł ojca, opedzioł mu retedelnie, jak i dzie mo iś* [po żebraniu]. *Ojcu ścisnyło serce, widziało sie, ze z nóg spadnie, łzy jak grochy wyskocyły z óc i kapały na włosnom, pradziadowskom ziym i po małyj filecce wylamanciół: – Hej, miyły mocny Boze, od głodu nie bedym umiyroł. Kie nie docie jeś, to trza iś. Ludzie dobrzi, nie dadzom zginóć* (BalSKD 99: Fr); (Fr, Jw).

MIYMIEC *rz. mos, pok. III* **'ogpol. Niemiec; zob. też: NIYMIEC':** *Niymiec* || *Miymiec* (matK: Łp); *Tako była mapa, dzie juz som Miymcy* (matK: Dr); (Dr, Łp).

MIYMIECKI *przym., pok. III* **'ogpol. niemiecki; zob. też: NIYMIECKI':** (matK: Dr).

MIYMIECKO KOSA 'ukośne bronowanie pola': (pmOzga).

MIYMOWA *rz. ż lub rz. mos* **'człowiek, który nie mówi (ze względów zdrowotnych); zob. też: NIEMOWA':** *Miymy* || *miymowa* (matK: Fr).

MIYMY *przym.* **'o człowieku: nie mogący mówić z powodu wad rozwojowych narządów mowy; niemy; zob. też: NIYMY':** (matK: Fr, Fs, ŁW, Nd, Tr).

MIYNDLARKA *rz. ż*
1. *tkac.* **'przyrząd do ręcznego, wstępnego zdzierania paździerzy z włókien lnu, mający jedno PIÓRO (w przeciwieństwie do TROJACKI, mającej zasadniczo dwa PIÓRA); zob. też: MIYNDLICA; 📷 Tabl. V':** (matK: Jw).
2. **'kobieta międląca len; zob. też: MIYNDLORKA':** *Miyndlarki krzok z dziki rózy ubiyrajom jabłkami* (matK: Jw).

MIYNDLARKI *rz. nmos, tkac.* **'zbiorowe międlenie lnu':** *Prucki były, miyndlarki w jesiyni w paździyrniku, ze lnym trza było robić, baby całom zime miały roboty* (GrJMSp 311); *Prucki to my tak robiyli. Jak juz prziseł jagwiynt, jak my powykopuwali, poodbywali sie, no to nopiyrwiyj bywały, to wom powiym, nopiyrwiyj bywały miyndlarki, tarli lyn* (BubSpT 21: CzG); *Nale jak se ta nasioli tego lnu, potym go wybiyrali, wytarli, nazywały sie miyndlarki, potym, no mocyli to i w mocydłak, i selijako, potym wziyni i narobiyli płótna* (BubSpT 69: Jw); *U nos to była tako tradycjo, nazywało sie to trocki abo miyndlarki. To sie sło, tarły baby lyn, przi tymu śpiywały. A to tarły tak dzie do sóstyj, siódmyj wiecór, a potym zaś juz troche óny dostały zjeś, a my sie juz chłopcy schodziyli* (NaSp 44: 19: Rp); *I zaniecho sie syćko, i zabocom sićka ludzie. No ale piyrwiyj to były myndle..., miyndlarki, no to przecie lyn onacyły, przondki były. Oj, ludzie na świecie, i to zganiały sie, śpiywały i onacyły. A dziś ni ma nic* (Jw); (CzG, Jw, Rp). [**miyndlorki**; **mydlarki** – Fr; **myndlarki** – CzG]

MIYNDLARNIA *rz. ż, tkac.* **'przyrząd do ręcznego, wstępnego zdzierania paździerzy z włókien lnu, mający jedno PIÓRO (w przeciwieństwie do TROJACKI, mającej zasadniczo dwa PIÓRA); zob. też: MIYNDLICA; 📷 Tabl. V':** *Późnij go zbiyromy i susymy* [len rozłożony na trawniku]. *Susymy go i to, zeby był suchy do tłukarnie, do masiny. Idymy potym, cy tam do Białyj, gdzie tam juz som masiny, to idymy i go otłucymy. Otłucymy go i omiyndlimy. Pryndzyj były w dóma ty*

miyndlarnie, tak co baby ryncnie, cheba teroz som, co masinom sie wytłuce, wytre i wymiyndli, i wytre (BubSpT 144: Tr).

MIYNDLICA *rz. ż, tkac.* **‘przyrząd do ręcznego, wstępnego zdzierania paździerzy z włókien lnu, mający jedno PIÓRO (w przeciwieństwie do TROJACKI, mającej zasadniczo dwa PIÓRA); 📷 Tabl. V’:** *Tre sie na miyndlicy* (matK: ŁN); *Lyn miyndlimy na miyndlicy* (matK: Łp); *Miyndlica z piyrsego sie tre* (matK: Nd); *Miyndli sie przez miyndlice, co mo dwa wgłymbiynia* (matK: Tr); *Miyndlica a drugo – pociyracka || trojacka* (matK: ŁN); *– To była miondlica. No piyrse tako jednym, a potym jesce... – To sie tak popucyła, potym, potym była óna. – Miyndlica to miała jedne takom medl... – Co sie siekało. – Co sie niom siekało, co sie go ino tak spucyło. – Wiym. – A potym jak sie tarło, no to juz miało dwie takie, ta trojacka, dwie takie dziury i tak sie pociongało, co sie..., a potym sie tyn lyn jesce trza było cesać, sceć sie nazywała* (CzG); *Piyknie sie go otłuce w tłukarni, a z tłukarnie go trzeba dopiyro potym miondlić, na miyndlicy, a potym na trojacce gospodynie to robiom, hej!* (BubSpT 15: CzG); *To my juz takie mieli kilofy, to my pukali, a potym miyndlica sie wołała zaś, to sie z piyrsego tak troche na drobno, no a potym trojacka. Jak sie juz tom trojackom zrobiyło, tak juz było odłozone juz potym, jaz sie znowu przed samym jandwyntym juz, jak sie zima zacyna, zaś zacyni my cesać tyn lyn* (BubSpT 73: Kc); *Jedna miyndlica do lnu, jedna trojacka, takze do lnu, i wiyrtelik. Z boku, jak sie popatrzi, to nie widno różnice, a jednak różnica jes. Miyndlica słuzyła do ocyscanio lnu z paździyrzi z piyrsego za to, ze mo jedyn zomb. Gorzci sie skłodało na jednom kupke, jak sie skóńcyło na miyndlicy, móc powiedzieć, tak na poły była gorzć lnu ocyscono. Brało sie do rynki trojacke. Cym sie roźniyła trojacka od miyndlice? Ze miała dwa zymby, to juz ocyscała gorzć lnu, tak móc powiedziet* [*sic*] *doscyntnie z paździyrzi* (Iwan 79: Nd); (CzG, Fr, Kc, ŁN, Łp, Nd, Tr). [**miondlacka** – CzG, Fr; **miondlica** – CzG, Fr, Fs, Jw, ŁW, Rp; **miyndlarka** – Jw; **miyndlarnia** – Tr]

MIYNDLIĆ *cz. ndk*

1. *tkac.* **‘łamać łodygi lnu na MIYNDLICY, czyszcząc jego włókna z paździerzy’:** *Jak juz lyn był wymocony, to potym sie go tłukło kilofym. Na kóńcu, coby z tego lnu powyrucać sićkie paździyrze i jesce bardziyj go zmiynkcyć, to trza było go dać na miyndlice. To jes tako drewniano, była z dwók cyńści złozono. Jak sie miondlyło, to telo lnu, kielo sie miyściyło do gorzci, to my nazywali półgorztkiym* (plSarna: CzG); *Na jak jes wytłucony, to zaś potym sie go biere do miyndlice i miyndli sie go. No to jakze wom pokozać, jak tu ni ma, tre sie, my nazywomy, ze sie to tre. To sie tre z piyrsego, potym z drugiego, a jak juz jes gotowy, ze je juz wytarty, to potym sie bierze zaś sceć i cese sie go na sceci* (BubSpT 130: Nd); (CzG, Fr, Kc, Łp, ŁW, Nd, Tr). [**kwackać** – Kc, ŁN; **miondlić** – CzG, Fr, Fs]
2. **‘gnieść, ugniatać, miąć’:** *Stoji, miyndli tom copke w rynce i ceko tam na ciebie* (pmJerd: Fr).

MIYNDLORKA *rz. ż, tkac.* **‘kobieta międląca len’:** (GrJMSp 178). [**miyndlarka** – Jw; **mydlarka** – Fr]

MIYNDLORKI *rz. nmos, tkac.* **‘zbiorowe międlenie lnu; zob. też: MIYNDLARKI’:** (GrJMSp 178).

MIYNDLYNIE *rz. n, tkac.* **‘forma rzeczownikowa czas. MIYNDLIĆ’:** (matK: Tr).

MIYNDNICA *rz. ż* **‘miednica; zob. też: LAWÓR; 📷 Tabl. II’:** *Miyndnica || lawór do umywalki* (matK: ŁN).

MIYNDZUCH *rz. mnż, bud.* **‘wąskie przejście (najczęściej zadaszone) między dwoma zabudowaniami, zwykle między domem mieszkalnym a budynkiem gospodarczym; zob. też: MIEDZUCH’:** *W Kacwinie były takie miyndzuchy, takie dóm od dómu, no to tym miyndzuskiym przepchałymy sie* (KorpSp: Kc); *Wołajom* [mieszkańcy Kacwina] *stodoła, miyndzuf, a u nos miedzuf, niy? A óni miyndzuf, stodoła, a u nos stodoła* (KorpSp: NB); (Kc, NB).

MIYNDZUSEK *rz. mnż* **‘zdr. od rz. MIYNDZUCH’:** (KorpSp: Kc).

MIYNDZY I *przyim., łączy się z biernikiem*

1. **‘wskazuje na cel (rzadziej trasę) ruchu przestrzennego, znajdujący się w przestrzeni wyznaczonej przez dwa, ograniczające ją z obu stron obiekty’:** *Rozparztek miyndzy nogi* (matK: Fr); *Przedolina miyndzy góry* (matK: Łp); *Ón, kie dostoł miyndzy ziebra, to sie ino brzidźko popatrzoł na Jonka i z rykiym skocół na niego* (SpCzyt 54: Rp); *W portki trza wsyć duse, to miyndzy śwy, coby potym snurek ułozół sie równo w jodełke. Syjoś musi zmocać palce, bo inacyj włócka bedzie sie mu źle sulać, potym trza jom ciongnóć, cy nie pynko, a dopiyro potym jodełke robić* (pmKosz: Jw); *A potym w Pociajowie, jak my byli, no to i jak nasi kucharze nieśli obiod, a Rusi to zbocyli, tak... wziyni te kotły miyndzy hindernisy, miyndzy ruskie i nase hindernisy, tam powolali i tak obiaduwali, do wjedna Rusi z nami* (BubSpT 103: ŁN); *Swora, kóńcówka, co wchodzi miyndzy solom, a abśtokiym, z dziurom na sierdzin, okuto zelezanymi*

blachami, zeby jom zmocnić. Zadnio cyńść sfory służyła do zamontuwanio śróby hamulcowy (na ślajf) (Iwan 75: Nd); (ogsp.).

2. **‘wskazuje na cel ruchu przestrzennego, znajdujący się w przestrzeni wyznaczonej przez wiele obiektów, ograniczających ją z wielu stron’:** *Pogłoska – gware bodaś jakom puścić miyndzy ludzi* (matK: Tr); *Wsadziyli to miyndzy smaty i tak gotuwali* (matK: Fr); *Wygrać mieli toci, ftorzi nojwiyncyj razy trafiom do przeciwników. Neji nie uwierzicie: wlazła miyndzy nif krowa, akuratnie na linije wojny. Co to sie dzioło! Jedyn bez drugiego wołali na niom, zeby sie rusyła, ale bydle cheba troche zbaraniało od tego krziku, bo ani hnu* (SpCzyt 60: Nd); *To jo groty takie co lepse, co my z Ameryki dostała, brat posłoł, to w tym kufrze zef mioł. Tyn kuferek chytro do ogrodu i miyndzy fizoły. I dzie co my mieli lepse groty, to sićko tam wynosiylimy z izby, bo brali, co było brali* (RnS 154: ŁN); *Franek wepchnół sie po cichuśku miyndzy ludzi, stanół pod churym, ozpatrzuwoł sie po kościele i cuduwoł, jako jasność bije z kozdyj strony* (BalNS 38: Fr); *Nale jak prziseł, a owiecki broł, to owiecki becały, bo jagniontka zostały w sopie, to jak my wyganiali z obory, to ón niós jakisik worecek taki bioły, a w tym worecku mioł cosi napchane takie, jak, jakby ziele jakiesi ebo cosik, ze rzuciół tyn worecek miyndzy owce, a jak owce przesły, to znowu go porwoł i zaś, tak ze trzi razy to rucoł tyn worecek. A jo pewnego razu fcioł wiedzieć, co to w tym worecku jes abo co to, co to jes, tak ze jo lecioł pryndko za tym woreckiym, ino jo go nie dopod. Tak ze jak trzi razy owiecki przesły bez tyn worecek, bez ty zioła, no, bez tyn worecek, tak ustały beceć, ani sie nie ozlatuwały, ani nic nie robiyły* (BubSpT 56: Jw); (ogsp.).
3. **‘wskazuje na osoby, rzeczy, sytuacje objęte zależnością stanowiącą treść zdania’:** *Neji wiera Pon Gazda wyśli na auto i łaskawie siadli miyndzy nos i ozprawiali z nami, to chłopcy strazacy takiyj duwery nabrali ku nim, ze se i wse folom i spominajom: – Wiys, jaki to wej dobry pon, choć jes pon, ale je cłowiek, bo sie gazdy nie hańbi* (GazPod 1932, nr 36: 7–8: Fr); *Toto to juz wse bocym, a óna to juz wse rada miyndzy nos, miyndzy dziywcyntów przileciała, a sie, jak była dziesi na, na weselu ta Bandycka, to óna rada tyz śpiywała, óna to juz iście, Zośki, od Bandyka matka* (Jw); *Krasnoludki okrutnie fciały, coby prziseł jutro. Wymyśłyły, ze wyrwiom mu kurzowke, ftorom mioł na licu. Godały miyndzy sobom: – O, teroz to juz na pewno przijdzie. Przecie be fcioł zabrać swojom kurzowke z powrotym du dómu. Nie wiedziały ino, ze Jantek był z tego ledwo rod. Wreście pozbył sie kurzowki, ftoro barz go juz mierziała. Prziseł du dómu scyńśliwy i uradowany, ze juz ni mo tego dziadostwa* (SpCzyt 11: Nd); (Fr, Jw, Nd).
4. **‘wskazuje na odbiorcę podziału czegoś’:** *Podzielył miyndzy synów gazdówke* (Kc).

MIYNDZY II *przyim., łączy się z narzędnikiem*

1. **‘wskazuje na położenie w przestrzeni wyznaczonej przez dwa obiekty, ograniczające ją z obu stron’:** *Miedzuf miyndzy dómami* (matK: ŁN); *Na przegibie – miyndzy piyntom a palcami* (matK: Fr); *Był taki jedyn dziadek, ón to był taki śpekulant, ale to ni móg bylefto zrobić, ón wiedzioł, miyndzy ftorym ziebrym, z ftoryj strony krowie trzeba wbić dwa, trzi cyntymetry nóz. Tak, zeby wysło to powietrze, co tam mo w środku, napucone. Z ftoryj strony było wiyncyj wypucony bambuf, to z tamtyj strony sie wbijało nóz* (pmBarnasz: Fr); *Grule sadzymy tak, ze jedzie sie piyrse pługiym, środkiym rolom i sadzi sie grule zaroz do bruzdy. Potym sie jedzie z drugiyj strony, zaś wraco sie, ale sie robi taki odstymp, zeby miyndzy tom bruzdom, a tom bruzdom był odstymp na dwie skiby* (BubSpT 133: NB); *Dziecko na matke schyli sie i popatrzi miyndzy nogami, to juz matka chyci zaś cionze* (pmBarnasz: Fr); (ogsp.).
2. **‘wskazuje na położenie w przestrzeni wyznaczonej przez wiele obiektów, ograniczających ją z wielu stron; wśród’:** *Wyprzało miyndzy palcami* (matK: ŁW); *Tak tyn majster poseł ś niom, tak uwidzioł kluc w dźwiyrzaf. Tak zaroz powiedzioł zonie jego, ize ón tam jes. Tak otworzyli dźwiyrze, jego naśli lezoncego miyndzy piniondzami, ale telko jego ciało juz na tyf piniondzaf robactwo oztocyło* (MalPS 135: ŁN); *Niy, niy, niy.* [– Tylko ramka przy ramce]. *– Ra... no, ra... ale, no cyntymetr musi być miyndzy jednom a drugom. Tak, zeby sobie óny tam chodziyły miyndzy tymi dokormiały, cy tam nektar sobie kładły, cy pyłek, niy? No bo, na przikład jak ktoś zimuje rodziny, no to, to kładzie se te belecki miyndzy ramki, noji tam jes tyn cyntymetr, noji jo juz mom to w ocaf, niy? Ze tyn cyntymetr mo być, bo jo juz mniyj wiyncyj patrzym, ze, ze cyntymetr to ino paf, paf, paf i to jes moment* (Kc); *Na przodku sła Winośka, nojstarso. Na ostatku zaś powolno Jagoda, a Malina z Krasulom i młodom jałówkom miyndzy niymi* (SpCzyt 58: Nd); *Bylimy takimi pastyrzami, co my krowy paśli, no to jak dzieci, no to my do tyj jaskinie, co tam jes w tyj skale tam, to my tam wchodziyli. Tako dziura, no tako dziura miyndzy*

tymi skałami (BubSpT 31: Dr); *Tam było if dwanostu, a to byli zbójnicy, co, no, co kradli. I tam byli na takiyj rówiyńce, nie miyndzy smrekami aba tak. I ón se wzion przimiyrzoł, a jedyn piył sobie puchar, jak przimiyrzoł, do tego puchara trafiył, co jak go przechylół, jesce mu i kóniec nosa troche odjon* (BubSpT 84: Kr); (ogsp.).

3. **‘wskazuje na okres wyznaczony przez podany jego początek i koniec’:** *To jes okres karnawałowy, neji to sie wybiyrało niby tak, ne, tak było downo, ze sie wybiyro dziywki, niy, sukało sie, a jak jes krótki, no to ino piykne dziywki sie dostały, kawalerzi piykne dziywki wybrali, a te, te brzidźkie zostały, niy. Neji to tak, na piykne dziywki, na brzidźkie dziywki jak był długi okres miyndzy, e Bozym Narodzyniym a Wielkanocom, ne to był na piykny, na brzidźkie dziywki, a jak jes krótki, to na piykne* (KorpSp: ŁW).
4. **‘wskazuje na okres wyznaczony przez dwa wydarzenia’:** *– A na wiecerze? – A na wiecór, ebo były grule z mlykiym, jak było cym omaścić tam jakim, jakom słóninom, no bo to świnie sie chowało, no to ta słónina była swoja. No to, jak jom omaściyli ebo masłym, ebo bryndzom, jak pote ludzie mieli owce, no to chowali owce, no to doł, doł tyn baca tyj bryndze, no to tak sie prazyło to masło z tom bryndzom, to takie było, takie, takie rózowe, no to omaściyli, to juz nos tak pogościć mama kciała dóma, no to te, te dzieci, noji uprazyła tyj bryndze z tym, z tym masłym. Noji i omaściyła te grule i reśte z mlykiym. No, to była wiecerzo. A miyndzy tym, no to juz nie było zodnego chleba, zodnego nic, ino były moskole piecone. To jak sie zwysyły te grule z jednego dnia, no to sie wiecór zarobiyło te moskolicki na blachak i upiekło sie* (CzG); *Było ciynzko, ale było taka przerwa właśnie miyndzy sianami, to my ś... chodziyli na borówki i na maliny, no jak to dzieci. Jo grzibów w ogóle zbiyrać nie umiem, ale borówki i maliny* (KorpSp: Tr); *Wtedy mielimy jesce w Zokopanym tam, bylimy na skocniaf, bo jak były przerwy miyndzy mecami, wtedy my mieli taki w Zokopane, w Zokopanym turniej, co był tam Poprad, neji byli ze Słowacji* (KorpSp: Fr); (CzG, Fr, Tr).
5. **‘wskazuje na osoby, rzeczy, sytuacje objęte zależnością stanowiącą treść zdania’:** *Siadojciez, jacy dzie fcecie i dzie mozecie. Gośćcie sie, pijcie, tończcie, bowcie sie ładnie, zeby ta miyndzy wami nie było jakif nieporozumiyń, kwasów i bałamuty!* (PlucWS 71: ŁN); *Z pocontku mu hroźnie ciynzko było, całe strony łaciny na pamiynć sie ucół, a we śnie syćko opakuwoł, bo to była skoła madziarsko i w gimnazyjum trzeba było po madziarsku mówić. W piyrwsym półroku na świadectwie mioł ino jednom gwiozdecke, ze ino mu kiełzło, a w dalsyf klasaf juz był piyrsy miyndzy syćkiemi studantami; dyrektór go za przikład stawioł drugim, a w wykazie na kóńcu roku Jasickowe miano było hrubymi literami wydrukowane* (BalSKD 93: Fr); *Dy tu jo był ostatnio na takiyj jakijsi naradzie, to, Stronnictwo Ludowe, w Krakowie zrobiyło takom narade. No tam na tyj naradzie byli i ftosi od lasów, i inni jesce, no to dzie sie to tyn chłop w tym wyzno, kie, wiycie, panowie sami miyndzy sobom sie sprzycajom. Jedyn mioł ksionzke takom jak ksiondz brewijorz i drugi tyz, wiycie, oba w niyj kopyrtali, oba niby jedne i tom samom ustawe cytali, ale kazdy jom tłómacył na swój sposób* (BubSpT 109: ŁW); (ogsp.).
6. **‘wskazuje na odbiorcę podziału czegoś’:** *Zbójnicy zabroniyli wychodzić Katrynce z jaskini, cheba ze jacy wiecorym, ale zawse ftosi musioł ś niom być. Nifto ni móg sie dowiedzieć, dzie majom kryjówke. A nojgorse było to, ze ni mogła z nikim zamiynić ani słowa. Nie wolno jyj było odwiedzać ojców ani nawet do nif napisać. Katrusia barz if banuwała. Kieby cas móg sie cofnonć, juzby if posłuchała. Ale było juz nieskoro. Jednego wiecoru Katrusia wysła przed jaskinie, coby pooddychać świyzym powietrzym. Nifto jyj nie pilnuwoł, bo zbójnicy dzielyli miyndzy sobom to, co prziwieźli z ostatniyj wyprawy. Siadła se na pniocku i zacyna śpiywać smutnom piosnecke o swojym zyciu. Wiedziała, ze nifto nie usłysy, a zawse to sie jyj lekcyj robiyło na sercu, kied mogła sie wyzolić* (SpCzyt 68: Fr).

MIYNIAĆ SIE *cz. ndk* **‘wymieniać się z kimś towarem w handlu bezgotówkowym’:** *Miyniać sie na inkse* (matK: Nd); *Torg – miyniajom sie tam, cały skup tamok jes* (matK: Fr); (Fr, Kc, Nd, Rp).

MIYNIĆ SIE *cz. ndk*

1. **‘przyjmować postać kogoś innego’:** *Starodowni ludzi to uwazuwali, ze jak człek siedzioł przi piecu, jako był zły, to ón sceko, a kie diaboł siednie ku piecowi, co ón miyni sie za człeka, wte pies przed chałupom okropnie wyje i ogón kuli, bo diabła mierzi siedzynie przi ogniu. Wte trza wodom świynconom próg poświyncić i przez izbe na krziz ku piecowi poświyncić, bo inacyj w tyj to chałupie niescyńście moze sie zdarzić* (BazWierz 104: Rp).
2. **‘połyskiwać, błyszczeć, połyskiwać; zob. też: MINIAĆ SIE’:** *Nowiyncyj chorongwi tok widzioł w Jurgowie. Furkotało to, miyniyło sie, jaze człeku def zapiyrało. Dy chyba na całym świecie ni ma piykniyjsyf chorongwi, jak nase polskie* (GazPod 1929, nr 22: 6–7: ŁW).

MIYNIĆ SIE W OCACH **‘ktoś nie widzi wyraźnie i ma wrażenie, że dostrzega drgające światełka; komuś mieni się w oczach’:** *Jaze mi sie w ocaf miyniyło* (matK: Fs).

MIYNIONCY *przym.* **‘błyszczący, połyskujący’:** *Błysconcy* || *miynioncy* || *świykloncy* (matK: ŁW).

MIYNKCYĆ *cz. ndk* **‘czynić coś miękkim, zmiękczać, np. ziemię przez radłowanie’:** (matK: Fr).

MIYNKI *przym.* **‘łatwo ulegający odkształceniom pod wpływem siły nacisku; nietwardy’:** *Miynki, miynksy, nomiynksy* (matK: Kr); *Zahartuwać z miynkiego, coby było twarde* (matK: Fr); *Syber to takie iście wyglondo jak nawozy, kości, tako skała miynko* (matK: Kc); *Jes miynko siykiyra, to sie jom hartuje* (matK: Kr); *Późni sie wyciongo i chlyb sie ogarnie ze spodu, o jesce z popiołu a po wiyrchu, jakby był twardy, to sie go jesce omywo z cymś, noji z wodom sie omyje go i przikryje, co, co je miynki, noji chlyb juz gotowy* (BubSpT 145: Tr); *Piyrse to sie daje podkłod na to, zeby ón, kóniowi nie gnietło na piersi, na kark, to jes miynkie, a chomont sie wdziywo na niego* (BubSpT 53: Fr); *– A z cego moze być klin do kosy robiony? – Z twardsego drzewa, bo jak było miynkie, wiys, ze co file trza było go ciongnóć, bo kosa sie popuscała, a jak kosa sie popuscała, to sie tyn klin wybiyło na przikłod i trza było abo do wody zamocyć, a jak nie było wody, to poplúć, zeby był wilgotny, włozyć go i młotkiym sie go dobijało, to było z twardego drzewa, bo ón sie wybijoł, jak było z miynkiego, musiałabyś co drugi dziyń dorobiać* (EŁukMCK: Nd); (ogsp.).

MIYNKO *przysł.*

1. **‘od przym. MIYNKI’:** *Coby było miynkcyj* (matK: Nd); *Radłuwać, zeby było miynkcyj* (matK: Tr); (Nd, Tr).
2. **‘bez używania siły; delikatnie, łagodnie’:** *Nase sie miynko dojom* [o łatwych do dojenia krowach] (matK: ŁN). [**miyntko** – Łp]
3. **‘tak, że ktoś odczuwa mdłości, ma odruch wymiotny; mdło; zob. też: MDŁO’:** *Tak mi miynko* (matK: ŁW); *Wrzodzi sie byle cego, bo mu sie miynko robi* (matK: Kr); *Miynko mu cosi – ni moze przełknóć* [nie chce się jeść, ściska w gardle] (matK: ŁN); *Mdło* || *miynko* [gdy człowiekowi jest niedobrze] (matK: Tr); *Urok, jak fto ruci na człowieka, jak cie urzyknie, to tak źle jes człowiekowi – w głowie sie monci, miynko tak na zołondku jes, głowa boli, a po plecaf to takie ciarki przechodzom, ze ni mos godanio!* (pmJerd: Fr); (ogsp.).

zob. fraz.:

{*komusi*} ROBI SIE MIYNKO

MIYNKUĆKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo miękki; mięciutki’:** *Jes takie trojacki, to piyknie wytre, hej! To ón juz je potym miynkućki. He, panie! To roboty kupe z tym* (BubSpT 15: CzG); (CzG, Dr, Fr, Kc, Nd). [**miynkutki** – Łp, Nd]

MIYNKUĆKO *przysł.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: miękko’:** *Ocyści sie to ładnie, oryftuje, osieko, no tak ik trza potym okopać, jak juz som wielgie, juz jak oborujymy, ładnie, hej! Zeby óna ziymka była cysto, zeby óny miynkućko miały rós* (BubSpT 16: CzG).

MIYNKUTKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo miękki; mięciutki; zob. też: MIYNKUĆKI’:** *Ubijać go na taki, coby było miynkutkie* (KorpSp: Nd); *Chłopskie gacie, no kalesony ino ze to gacie były nie takie jak teroz ze piynkne miynkutkie, ino były lniane* (KorpSp: Łp); (Łp, Nd).

MIYNKUWAĆ *cz. ndk* **‘dotykając, sprawdzać, czy coś jest miękkie’:** (matK: Łp).

MIYNSAĆ *cz. ndk* **‘poruszać zebrane w jednym naczyniu różne składniki tak, by połączyły się w jedną substancję; zob. też: MIYSAĆ’:** *Neji biere sie na łyzke i, i miske abo gorcek taki, co mo tyn obrombek wywinionty taki, i tak sie, wiycie, dookoła scyko, scyko sie na tym obrombku, ruco sie do środka. Neji jak sie juz uscyko wsićkie cy telo, kielo trzeba, neji fajnom słóninkom, takom jak bocek, tako musi być fajne. A fto fce z masłym, to z masłym, a fto fce słóninom, to słóninom. Omaści sie i potym nie trza miynsać łyzkom, boby sie if popucyło, ale tak sie strzonso, co sie wy... omascom* (RnS 184–185: Nd); (Nd).

MIYNSIYŃ *rz. mnż* **‘ogpol. mięsień’:** *Całe miynśnie mu drewniom* (matK: Nd); *Chłop, ked był usiylony, przemyncony na miynśnia, to tyz stawiali bańki. Ked chłop był dorobiony straśnie, to na te bańki potym kładli pijowki, pijowka sie tam wryła do środka pod skóre i wypiyła, wypiyła tom krew. Kładli takom malućkom pijowke, a ked wypiyła krew, to miała choćkiedy, no tako długości palca była, śtyry cyntymetry, piynć* (pmBarnasz: Fr); (Fr, Nd).

MIYNSKO *rz. n, kuch.* **‘ogpol. mięsko’:** *Tylko scypce* [raka] *i ogón tyz, w ogónie tyz było miynsko.* [– I tak na popiół kładliście?] – *Na, na patyku, na patyku. Tak jakby były griluwane, ale raków to mało, ryby my, ryby my łapali popod skole* (Kc).

MIYNSNY *przym.* **‘od rz. MIYSO’:** *Biołe* [owce], *ale miały, tu miały usy corne i takie, i wełne miały takom jak merynos. Jacy były okrutnie hrube, tłuste, no nie były tłuste, ale takie miynsne były* (RnS 152: ŁN).

MIYNTA *rz. ż* **‘mięta polna (*Mentha arvensis* L.) lub mięta pieprzowa (*Mentha × piperita* L.) – zioło używane w leczeniu bólów żołądka, MORZISK (podaje się do picia napar z liści)**; **też: napar z tego zioła; 📷 Tabl. I’:** *Miynte tak samo, no, bo miynta w wakacje juz rośnie, sie jom obcinało i sie jom po prostu susyło. W ogóle z lipy robiono herbate, niy? To nawet to była tako oscyndność, ze dwa w jednym, tu lycy, a zarym po prostu sysyli to, niektorzi to robiyli tak, ze odrombali powiydzmy gałonź, przinieśli du dómu, wyskło i po prostu było* (MMilMCK: Nd); (Fr, Fs, ŁN, Nd). [**kónsko miyntka** – ŁN, ŁW; **listki Paniynki Maryji** – Fr; **listek Matki Boskiyj** – NB; **miyntka** – Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr]

MIYNTA PIEPRZOWCOWO ‘mięta pieprzowa (*Mentha × piperita* L.); WYWAR z niej stosuje się w leczeniu MORZISK; 📷 Tabl. I’: (pmBarnasz: Fr). [**miyntka corno** – Nd]

MIYNTKA *rz. ż* **‘mięta polna (*Mentha arvensis* L.) lub mięta pieprzowa (*Mentha × piperita* L.) – zioło używane w leczeniu bólów żołądka (podaje się do picia napar z liści); też: napar z tego zioła; 📷 Tabl. I’:** *Kied boli zołondek, to trza zaparzić miyntki* (CoWś 211: Nd); – *Jak boloł zołondek, morziska, no to nie było, ze cie zołondek boli, no bo morzi… morziska som, boli, dokuco, no to, no to piyłun warzyli. I to w kazdym tym ogródku tyn piyłunek rós. Miyntka tyz była w kazdym ogródku* (Jw); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

zob. fraz.:
KÓŃSKO MIYNTKA
MIYNTKA CORNO
PTASIO MIYNTKA

MIYNTKA CORNO ‘mięta pieprzowa (*Mentha × piperita* L.); WYWAR z niej stosuje się w leczeniu MORZISK; zob. też: MIYNTA PIEPRZOWCOWO; 📷 Tabl. I’: (matK: Nd).

MIYNTKO *przysł.* **‘bez używania siły; delikatnie, łagodnie; zob. też: MIYNKO w zn. 2.’:** *Nase sie miyntko dojom, a ta tak twardo, jacy jedyn liter przyniesie* (matK: Łp).

MIYNTOLIĆ *cz. ndk* **‘miąć coś z niecierpliwości’:** (SSWG 15).

MIYNTOLIĆ SIE *cz. ndk* **‘o materiale: być podatnym na gniecenie’:** *Sićkie dziady świyntalne, co mom w dóma, to trzimiym w sifonerze. Drewniany mom tyn sifoner, hań u somsiada stolorza robiony, to sićko do niego wlezie, telo je wielki. W sifonerze tote dziady do kościoła, to zek se powiysała na wiysoki i teroz mi sie nie miyntolom* (plSarna: Jw).

MIYNTOŁA *rz. ż* **‘z wyraźną niechęcią o człowieku niezdecydowanym’:** *Miyntoła cy jakosi, bo to na mój dusiu, to juz cłowiek. Hej to tak chyba było, ze miyntoła jakosi idzie, no bo to nie wiada, cy to seł, cy cofoł sie, cy to, cy to radziył z cłowiekiym, cy nie radziył, to be, nie be, to nie be, to taki był cłowiek. O powiedzieć tak jak dziś obojyntny ón w ogóle, bezstresowy, o ón nicym sie nie przejmuje, no to nazywali go: no wiys, idzie tako miyntoła, przisam Bogu to az wstyd, krucy fuks* (KorpSp: Rp).

MIYNTOWY CUKIEREK ‘orzeźwiający cukierek o smaku mięty; zob. też: WIATROWY CUKIEREK’: *Miyntowy cukierek* || *wiatrowy cukierek* (matK: ŁN); (Fr, Kr, ŁN).

MIYNTUCH *rz. mż* **‘ryba podobna do węża; miętus pospolity (*Lota lota* L.); zob. też: MIYNTUS’:** (matK: Fr).

MIYNTUS *rz. mż* **‘ryba podobna do węża; miętus pospolity (*Lota lota* L.)’:** (matK: CzG, Jw). [**miyntuch** – Fr]

MIYRA *rz. ż* **‘mieszanina żywicy, ziół i owoców jałowca, wydzielająca przy spalaniu wonny dym, wykorzystywana w kościele podczas znaczących uroczystości; mirra’:** *Miyra pachnionco* (matK: ŁW); (Fr, ŁW).

zob. fraz.:
W MIYRZE

MIYRKAĆ *cz. ndk* **‘zapada zmierzch’:** (matK: Łp).

MIYRKAĆ SIE *cz. ndk* **‘ściemniać się; zob. też: MROKCYĆ SIE’:** *Miyrko sie* [wieczorem], *ciymrzi sie* [przed burzą] (matK: Tr); (Łp, Rp, Tr).

MIYRKUWAĆ SIE *cz. ndk* **‘być ostrożnym, strzec się’:** – *Óna ftoro ta, to tu dziś przidzie, miyrkuj se, byś sie nie dała podejś – przikazuwoł Franek Budz, gazda młody, swojyj babie Zośce – dziś jes Wilijo, óne rady przichodzom, w rzecy co pozycyć, a to psiewiary chcom ci zaskodzić* (BalNS 36: Fr).

MIYRSKI *przym.* **‘zrzędny, nudny’:** *Tyś taki miyrski* (matK: Rp).

MIYRT *rz. mnż* **‘roślina doniczkowa o drobnych, zielonych listkach, używana jako element dekoracyjny stroju na szczególne uroczystości, np. w czasie wesela, chrztu itp.; mirt (*Myrtus* L.); zob. też: MIYRTA; 📷 Tabl. I’:** *Kozdo dziywka na wydaniu mo w wazowniku miyrt* (CoWś 211: Nd); *Tak, tak juz potym weźnie jom porwie i ón idzie het ś niom do kómory. Jak mo ślajyr, to ji syjmiom abo miyrt, abo mróz taki, to ji syjmiom i prasnom na siadzisko* (BubSpT 19: CzG); (CzG, Fr, Nd, Tr).

MIYRTA *rz. ż* **‘roślina doniczkowa o drobnych, zielonych listkach, używana jako element**

dekoracyjny stroju na szczególne uroczystości, np. w czasie wesela, chrztu itp.; mirt (*Myrtus* L.); 📷 Tabl. I': *Miyrta – drobniyjse listki* (matK: ŁW); *I teroz drugi bardzo wozny kwiotek, co była, to była miyrta. W ogóle tam, gdzie były panny, to miyrte trzeba było mieć posadzonom, bo jak było wesele, to z tego robiyli piórka. To był kwiotek drugi downiyj i trzeci kwiotek – pałagonie – pelargonie* (MMilMCK: Nd); *Pani młodo była na bioło ubrano i niebieskom snurkom była oposano bez poły, a tak była cało na bioło, welona ni miała, jak dzisiok, dzisiok som we welonaf, dziś juz zmiyniyli troske mode na Śpisie, piyrwyj była jacy w biołyj bluzce, w biołym kidlu, w biołym fartuchu cało na bioło i niebieskom snurke miała bez poły oposanom i wiyniec na głowie. Wiyniec miała z miyrty abo kupny z takimi rozmaryjami na głowie* (BubSpT 125: Nd); *Nieftore to tydziyń przed świyntym ryftujom odziynie. Krochmolom spodniki, casami syjom nowe kosule, ozdobiajom je paradnym ſtikierajym koło syji i rynkowów. Na kóńcu paradzom gromnicke biołom maślickom i miyrtom* (NaSp 51: 12: Nd); (CzG, Dr, Fs, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp). [**mierta** – Kc; **miyrt** – CzG, Fr, Nd, Tr; **miyrtka** – ŁN; **miyrtnik** – ŁN]

MIYRTKA *rz. ż* **'roślina doniczkowa o drobnych, zielonych listkach, używana jako element dekoracyjny stroju na szczególne uroczystości, np. w czasie wesela, chrztu itp.; mirt (*Myrtus* L.); zob. też: MIYRTA; 📷 Tabl. I':** (matK: ŁN).

MIYRTNIK *rz. mnż* **'roślina doniczkowa o drobnych, zielonych listkach, używana jako element dekoracyjny stroju na szczególne uroczystości, np. w czasie wesela, chrztu itp.; mirt (*Myrtus* L.); zob. też: MIYRTA':** (matK: ŁN).

MIYRTWIEĆ *cz. ndk* **'o częściach ciała: tracić w nich czucie; drętwieć; zob. też: CIYRPNÓĆ':** *Łupi po zymbaf, ciyrpnom || miyrtwiom* [np. przy jedzeniu kwaśnych owoców] (matK: ŁW).

MIYRWA *rz. ż*

1. **'słoma pozostająca na ściernisku po zebraniu snopów zboża, a następnie grabiona; też: drobna, pomięta słoma, powstająca w czasie młocki':** *Zmiyrwione pokosy || miyrwa* (matK: Kr); *Miyrwa || pograbiny* (matK: Nd); *– Miyrwa to było takie, ze jak sie grobało, no to takie regularne z... regularne te słómki, to ziorno, to było fajne, a jak było źle skosone, abo to sie nie zabrało, no to takom, zostajało takie, tak jak słóma juz, nie było to takie regularne zboze, ale takie juz pomiyrwione, takie wselijakie, no toto to sie juz nie wionzało do snopa, a sie rucało na wiyrf, zeby, zeby przikryć* (Kc); *A miyrwe to zagrobać trza na snopka i dać tak na wiyrf, zeby to skło sićko* (plBłachut: Fr); *– A cym sie wionzało te ciutki? – Tym owsym, tym, tym zbozym, co rosło abo jak była tako trowa, miyrwa rozumiys, wiys, co miyrwa? Miyrwa to jes to na przikłod, jak grobies i tu mos piykne zboze poukładane, a tu mos takie jedno w tom strone, drugie w tom strone, to sie nazywało miyrwa, pomiyrwione. Teroz juz ni ma miyrwy, bo idzie kombajn i zmiyrwi wsićko* (MMilMCK: Nd); [– Jak dawne żniwa wyglądały? Jak się zboża kosiło?] *– Ne tak, ze sie skosiyło, przewróciyło sie owies, cy tam jarzec, no co było, e tu owies i jarzec ino sioli. No to jak prziskło, potym sie zgrabiyło do snopkók. Jak były mokrawe, to sie kładło taki krziz, ſtyry snopki, dwa tak, a dwa tak. Noji do góry sie trzi snopki kładły, my tak trzi, trzi kładli, potym sie miyrwom przikryło. A jak były sukse, to sie robiyły kopy, to nie wiym, zaś osiym chyba, ſtyry snopki tak, a ſtyry stela, a ſtyry stela i neji to dwa razy po ſtyry, dwa razy po trzi, a potym dwa razy po dwa snopki, potym sie przikryło zaś miyrwom no* (RnS 220: Rp); *Mondel u nos mioł siedymnoście, siedymnoście snopków sie kładło do mondla, w Niedzicy osiymnoście. A krzize kładli wtedy, jak było zboze nie barz suche, a juz go... idzie dysc, no to go powionzali tyz w snopy, tyz w snopy, snopy takie, ale, ale ułozyli na krziz. Zboze jako to rzonse razym tak dali i tak, a te dupy tam były na polu, na wiyrf rzuciyli miyrwe i óno musiało siedzieć tam choć ze dwa tyźnie, zeby go wiater przeduchoł i mogło iś, mogło iś do stodoły* (Kc); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, Łp, NB, Nd, Rp, Tr). [**miyrzwa** – Fr, Kc]
2. **'bukszpan; zob. też: BUKSZPAN':** (matK: Fr).

MIYRWIĆ *cz. ndk* **'plątać, mierzwić; zob. też: MIKŁAĆ':** *Miyrwić – jak sie nici zamiyrwiom* (matK: ŁW); (Fr, ŁW, Tr).

MIYRWIĆ SIE *cz. ndk* **'ulegać zmierzwieniu, być podatnym na mierzwienie':** *Bo to trza było umieć nawić, coby sie nie miyrwiyły te nici* (matK: Nd); *Prontki, zeby sie nici nie miyrwiyły* (matK: Fr); (Fr, Nd). [**miyrzwić sie** – ŁN, Nd]

MIYRZAĆ *cz. ndk*

1. **'określać rozmiary czegoś, porównując to z odpowiednią jednostką miary i używając w tym celu stosownego narzędzia':** *Ciekonce rzecy litrami miyrzajom* (matK: Tr); *Ćwiyrć = korcówka zarno miyrzać* (matK: Tr); *Sukno sie mierzało na siongi, ile wysiongnół ryncami* (matK: ŁW); *Metrym sie miyrzo* (matK: Jw); *Downo miyrzali na halwy; halwa – mało chybiało do litra* (matK: Kc); *Waserwoga, co miyrzo, zeby prosto było drzewo* (matK: Kc); *Na korce miyrzajom grule, zarno;*

štyry ćwierci na korzec (matK: Kr); *Miyrzajom na utra* (matK: ŁN); *Wiyrtelikiym miyrzali* (matK: Łp); *Miyrzali na kroki* (matK: Nd); *Goroncke miyrzo sie termometrym || gradownikiym* (matK: Fr); *Jak sie płótno miyrzo* (matK: Fs); *Klupa, co sie miyrzo średnice w pnioku* (matK: Fs); *Korzec – dziś tyz miyrzajom; gbeł = ½ korca = 60 l.; ćwiyrć korca = 30 l.* (matK: Fs); *Piyrse musis wzionś štyry miary z chłopa – w pasie, w hrubym łydku, tu na dole nad kostkom, tak dziesiynć centymetrów i krok. Downo to miyrzali sićko niciom, brali powrózek i neji znacył, i robiył wynzełki, niy? No to štyry wynzełki były na powrózku i z tym, z tym powrózkiym tameś miała sićkie miary, no teroz juz jes ta taśma, no to sie miyrzo taśmom ne reśte, jak mos sukno, no to musis sićko wyrysuwać* (KorpSp: Jw); (ogsp.). [**mierzić** – CzG, Kc, Łp, ŁW]

2. **‘sprawdzać, czy wymiary, wielkość czegoś odpowiadają wymogom’:** *Gościńce miyrzajom* (matK: Nd).

MIYRZANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. MIYRZAĆ’:** *Do miyrzanio ścian modła* (matK: Nd).

MIYRZWA *rz. ż* **‘słoma pozostająca na ściernisku po zebraniu snopów zboża, a następnie grabiona; też: drobna, pomięta słoma, powstająca w czasie młocki; zob. też: MIYRWA w zn. 1.’:** *Pozgarnuj teroz tom miyrzwe i ruć na platforme* (pmMich: Fr); *No u nos my miyrzwe takom zarzucali na wiyrf i to tak stoło. Nobarzyj, nobarzyj owies, bo owies tu był juz niby źrały, a słóma jesce była tako zie..., zielono, mokro, musiała óna sie tam dopiyro wyluftuwać, zeby, zeby jom móc było wzionś do sopy* (Kc); (Fr, Kc).

MIYRZWIĆ SIE *cz. ndk* **‘ulegać zmierzwieniu, być podatnym na mierzwienie; zob. też: MIYRWIĆ SIE’:** *Włócke trza piyrse skryncić i na motko nawinóć, zeby sie nie miyrzwiyła, a potym plecie sie z niyj pulowery, abo wysywo różności na portkaf* (pmKosz: ŁN); (ŁN, Nd).

MIYSAĆ *cz. ndk*

1. **‘poruszać zebrane w jednym naczyniu różne składniki tak, by połączyły się w jedną substancję’:** *Maść z nogietku to tak robiyli, ze to uprazyli masło w gorcku..., połozyli tam dwie, trzi łyzki masła, noji kielo masła, to telo samego kwiatu, trzeba było wyskubać płatki z kwiotka pomarańcowego nogietku, i toto sie dało do tego masła juz takiego roztopionego, barz goroncego i tam sie wkładało tyn nogietek. Noji to sie pomalućku na blachaf miysało drewnianom łyzkom, tyn nogietek sie piyknie rozwarzół i to była maść* (pmBarnasz: Fr); *Downymi casy, jak nie było betóniarek, to tym cioskiym sie miysało malte w kaście* (pmJerd: Fr); *Noji potym do rondelka wsadziyli masła, takiego swojskiego. Tyz jo nie wiym, jak to babka dawali, ale myślym, ze chyba ze dwie łyzki tego masła trzeba było, hej. Dwie łyzki masła trzeba dać do rondelka, noji tote płatki położyć do tego. Jak sie to masło ozgrzeje, te płatki wsypało i drewnianom łyzkom sie miysało i óny sie, na kraju, nie zeby mocno to wrzało, ino na kraju. To trzeba było barz długo miysać, zeby sie te płatki ozwarzyły. I potym to sie zrobiyła maść, tako straśnie pomarańcowo* (Fr); (ogsp.). [**miynsać** – Nd]
2. **‘poruszać jakimś narzędziem w czymś, by utrzymać pożądaną konsystencję substancji, by jej składniki się nie oddzielały’:** *Miysać trza polywke, bo przismyngnie* (matK: Tr); *Ciosek – kij, co miysoł zyntyce, pokla sie nie uwarzyło* (matK: Fr); *Warzecha – miyso sie z tym* (matK: Kr); *Bedzie haj miysoł, coby nie przismyngło, miysanie duze* (matK: ŁN); (Fr, Kr, ŁN, Tr).
3. **‘dodawać do czegoś nowe elementy’:** *Ebo „drajfus”, jak downo juhasi paśli, mo takie kółko i trzi nogi, pod niego sie nakładło watre, tu sie połozyło gorcek. To jes na pewno po rakusku. To duzo tu jes takik słów austriackik. Downi tak miysali duzo tyk słów* (GrJMSp 294).
4. **‘tasować karty’:** *Miyso karty* (matK: ŁW, Rp).

MIYSAĆ SIE *cz. ndk*

1. **‘o ludziach: żenić się z osobami z innej miejscowości’:** *Zaś sie miysajom, downo sie nie miysali, bo downo godali, ze jak we swojyj wsi nief cie zjedzom psi. Nie wolno było, bo to godali, ze to zganianiec, jak z drugiyj wsi, to zganianiec, to juz nie wolno mu było rozkazuwać we wsi, no a teroz juz, teroz juz nie poznome ani dzieci, ani nic, bo sie miysajom, to juz nie wiymy, jakie cyje dzieci, no, no to telo* (KorpSp: Nd); *Stryk Jyndrek od Sewcyka pos barany przi wodzie. Zeseł sie w Ksiyndzyk Gojak z jednym Jurgowianym, co pos niedaleko na Przilysku krowy i straśnie se narzykali. – Wiys, Franek – godo stryk – telo sie dziś te ludzie miysajom, ze w Cornyj Górze to juz prawie ni ma cogodnyj rodziny, same przibłyndy* (SpCzyt 94: CzG); (CzG, Nd).
2. **‘wtrącać się w cudze sprawy’:** *Jo sie do nif juz nic nie miysom – co fcom, to nief robiom* (plBłachut: Fr).

MIYSANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. MIYSAĆ’:** *Trzepac do miysanio* (matK: Tr); *Bedzie hań miysoł, coby nie przismyngło, miysanie duze* (matK: ŁN); (Fr, ŁN, Tr).

MIYSANIE KRWI ‘wymiana genów w procesie rozrodczym’: *To jes ciynzko tyz przewidzieć, bo to*

typowo, tyj rase na przikłod ni ma, bo jak jes młodo matka, piyrse roz óna z ula musi iś wylecieć po, jak sie wygryzie z tego kokona jako z matecnika. Śtyry dni jes w ulu, óna sie tam odzywio, dojrzywo do stanu, zeby sie unasiynnić, niy? Wylatuje na lot godowy, niy? W powietrzu jom zatru... zapłodniajom dwa trutnie, trzi trutnie, nawet i podobno ctery, ale tyz dlatego wiyncyj trutni, zeby ni mieć tyf samyf genów, z ktoryf ta rodzina pochodzi, zeby to miysanie tyj krwi było, niy? (Kc).

MIYSANINA *rz. ż*

1. **'zamieszanie':** *Miysanina tako była za plebiscytu* (matK: ŁN).
2. **'ogpol. mieszanina':** *Ani słowiyńsko, ani cesko, ani góralsko, to jes tako miysaniana* [o mowie Spiszu] (matK: Rp). [**miysawina** – Nd]

MIYSANKA *rz. ż* **'masa czegoś składająca się z kilku podobnych składników, np. słoma z koniczyną, ziarno żyta i pszenicy':** (matK: Dr, ŁN).

MIYSANY *przym.* **'mający cechy właściwe różnym przedmiotom, osobom, wsiom; mieszany':** *Juz jes miysany strój* (matK: Kc); (CzG, Kc).

MIYSARZUWAĆ *cz. ndk* **'zajmować się ubojem zwierząt i wyrobem wędlin; zob. też: MIYSIARZIĆ':** *Symuś ozwinół wynzełek, wyjon bule miysa, bo świekier miysarzuwoł, to mioł miysa doś* (NaSp 39: 12: Jw).

MIYSAWINA *rz. ż* **'mieszanina; zob. też: MIYSANINA w zn. 2.':** (KorpSp: Nd).

MIYSEK *rz. mnż* **'sakiewka, woreczek na coś, zwłaszcza woreczek na tytoń, wykonany z moszny barana; zob. też: MIESEK w zn. 1.':** *Miysek z barana* (matK: Jw); *Miysek z baranowyk jajkók* (matK: Rp); (CzG, Jw, Rp).

MIYSIARNIA *rz. ż* **'sklep z wyrobami mięsnymi; zob. też: MASARNIA':** (matK: Fs, Kc, Łp, Nd).

MIYSIARNIO *rz. ż* **'sklep z wyrobami mięsnymi; zob. też: MASARNIA':** *W miysiarni móc kupić miyso* (CoWś 222: Nd); (CzG, Dr, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

MIYSIARSKI *przym.* **'ogpol. masarski; zob. też: MASARSKI':** *Nozami miysiarskimi zrezali na kawołki* (matK: Rp).

MIYSIARZIĆ *cz. ndk* **'zajmować się ubojem zwierząt i wyrobem wędlin':** (CoWś 222). [**miysarzuwać** – Jw]

MIYSIĆ *cz. ndk* **'wyrabiać ciasto przed zrobieniem bochenków chleba, ugniatając je':** *Korytko, co chlyb na tym miysiyli* (matK: Fs); *Miysym ciasto, juz-ef zamiysiyła* (matK: Dr); *Wode trza przegotuwać z kwasym, co sie ciasto miysi* [mowa o cieście chlebowym] (matK: Kr); *Gniecie sie ciasto na makarony, miysi sie na chlyb* (matK: Kr); *Nogami siymie bić, miysić jak ciasto* (matK: Tr); (Dr, Fs, Kr, Tr).

MIYSIORZ *rz. mos*

1. **'rzemieślnik zajmujący się ubojem zwierząt, wyrobem i sprzedażą produktów mięsnych; rzeźnik; zob. też: MASORZ':** *Poseł zaroz do miysiorza i zrobiół tom kiełbase z calućkiego wołowego flaka, tak ze na jednym kóńcu była krztoń, a na drugim... kłotka* (BalNS 112: Fr); (CoWś 222: CzG, Nd); *Przed Świyntami Bozego Narodzynio ludzie świnie kłujom. Do niedowna nogi świni wionzali powrozami, wolali jom na ziym, potym obracali na grzbiet, aby ogolić podgardle i wbić prosto do serca nóz. Świnia kwicała, bo co miała robić, to sie jyj derkom kufe zatkało, a krew na kiski łapali do miski. Miysiorz, ftory nozym do serca nie trefiył, był pośmiywiskiym* (NaSp 24–25: 10: Jw); *Zawodówki majom pokóńcone, ale to, bo ón jes tak jak miysiorz po skole masarskiyj, a óna, nie wiym, krawieckom cy jakom tam mo, nie wiym ani tego sie nie pytom* (KorpSp: CzG); (ogsp.).
2. **'sprzedawca w sklepie mięsnym':** *Miysiorz, co z miysym robi, musi być wyucony, robi w jatce. Jatka tam, gdzie miyso przedawajom* (matK: Kr); (Fs, Kr).

MIYSISKO *rz. n* **'zgr. od rz. MIYSO':** *Miysisko nad zymbami* [u konia] (matK: Nd).

MIYSKAĆ *cz. ndk, now.* **'ogpol. mieszkać; zob. też: MIESKAĆ':** *Nie miyskom, ba bywom* (matK: Tr); *Tak jom doł tatuś jyj wygnać i doł jyj rynki i piersi odebrać, ize nie fciała ś nim miyskać. Tak jom z tego doł tatuś wygnać* (MalPS 132: Jw); (Jw, Tr).

MIYSKANIE *rz. n, now.* **'ogpol. mieszkanie; kwatera; zob. też: MIESKANIE':** *Miała miyskanie wielgie, bo to była grófka ksiynzno* (matK: Rp); *Ciynzko o miyskania* (matK: Jw); *Noji jak sie juz rozsnuje, tak sie potym przinosi do miyskanio krosna, do izby te krosna, noji zaś sie na tyn wał te nici swijajom i nabiyro sie potym do nicelnic, do barda, nyji robi sie płótno z tego* (BubSpT 130: Nd); (Jw, Nd, Rp).

MIYSNY *przym., kuch.* **'przygotowany z mięsa; mięsny':** *Miysne niy, ba mlycne bemy jeś, bo póst* (matK: Dr).

zob. fraz.:

ŚWIYCKI MIYSNE

MIYSO *rz. n*

1. *kuch.* **'jadalne części zabitych zwierząt (z wyjątkiem tłuszczu); też: potrawy przyrządzone z tych części; mięso':** *Howiedzine miyso* (matK: Dr); *Macianka z miysa* (matK: Fr); *Fajno*

stuka, stuka – miyso (matK: Fr); *Buchty ku sosu, ku miysu* (matK: Jw); *Prazy sie miyso, słónine* (matK: Nd); *Miyso krówskie* (matK: NB); *Miyso z owce* (matK: NB); *Howiedze miyso – z krowy, z wołu, świńskie miyso, cielynce miyso* (TPPG I: 117: ŁN); *Jatka tam, gdzie miyso przedawajom* (matK: Kr); *Furt byś ino miyso jadła* (matK: Kc); *Snycle – mielone miyso na drobnym sitku przez masynke, na kiełbasy jes grubse sitko* (matK: Kr); *Jatka, co bijom zwierzynta na miyso* (matK: Rp); *Jedyn pies łapiół go za garło, drugi chyciył za ogón, a trzeci za ratke. Jonek Kubiński juz fcioł strzylać, kie go Głowianda łapiół za flinte. – Zelzyj kwilke! Przecie psy go nie puscom, a kie go zgładzis, to i tak telo miysa nie uniesymy ze sobom. Trza nom cosi inksego wyśpekuluwać* (SpCzyt 47: Rp); *Ne miyso, kiedy tak jak świnie sie zabiyło, no to trza było rosolić i uwyndzić, neji trzimało sie to. Nojlepiyj, jak było w takiym no non stop na strychu, co tam seł dym, bo kiedy były takie tyz, nie było wyndzarni jak teroz, lym ze kómin wychodziył tylko tak jak ze sufitu, z powały, a tam było kamiyń przikładany, tak na pół kómina i cały rok pod ... na piyntrze pod dachym był dym i to miyso było w tym, i tak mogło tylko by utrzimać, lodówek nie było w ogóle* (MMilMCK: Nd); *Jo godom: – Wiycie co, jo idym po barana dzie ukraś, a nawarzymy miysa. Ale baron juz był kupiony. I takek tego barana prziwiód, barana rzezymy, a to ci ocy zwystawiali, uciykajom, zek to ukrod barana* (BubSpT 10: CzG); *A potym przed obiadym, jak jes kiedy jeś, to jes, a nie to... kapuste sie jy tak choćkiedy i grys ku tymu, noji... abo noleśniki, abo, abo kawołek miysa* (BubSpT 98: Łp); *Miysa telo było, co sie zabiyło jednom świnie w zimie. Uwyndziyło sie i to cały rok trzeba było lym toto jeś, bo w sklepie ani sie nie kupiyło, ani nie było za co. Bo tata tylko telo co uprawioł ziymie, nawozy kupuwoł, nawozy, a były wtedy barz drogie* (Kc); (ogsp.). [**śtuka** – Fr]

2. **'kolor w kartach – kier; zob. też: CYRWIYŃ':** (matK: ŁW).

zob. fraz.:
MIYSO KIEŁBASIANE
PIYKNE MIYSO
PSIE MIYSO
PSIE MIYSO JEDNO
RZIMAŃSKIE MIYSO

MIYSO KIEŁBASIANE *daw.* **'schab':** *A tak schabowe jak teroz, no to przedtym schabowe to wołali miyso kiełbasiane* (KorpSp: Fr).

MIYSOPUST *rz. mnż* **'okres od Bożego Narodzenia do Środy Popielcowej; czas zabaw, ale przede wszystkim czas wyprawiania wesel; karnawał':** *W miysopust baby piecom pankuski* (matK: Nd); *Jak niesopust krótki, to sie i kulawo dziywka wydo* (matK: NB); *Miysopust za Godami* (matK: Fr); *To wołajom miysopust u nos, od Bozego Narodzynio jaz późniyj do Wstympnyj Środy to wołali miysopust, to juz nojwiyncyj tyf wesel urzondzali* (plBiz: Nd); (CoWś 245–246: NB, Nd); (Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd, Tr). [**miysopusty** – Fr, Kc, Kr, Nd]

MIYSOPUSTY *rz. nmos* **'okres od Bożego Narodzenia do Środy Popielcowej; czas zabaw, ale przede wszystkim czas wyprawiania wesel; karnawał; zob. też: MIYSOPUST':** *Zyniyli sie w miysopusty. Godało sie, ze jak długie miysopusty, to na brzidźkie panny. Jak krótkie, to na piykne. To sie musom uwijać piykne* (GrJMSp 314); *Hanka nie fciała iś za Jasia, ale telo trucuwoł, ze sie juz w te miysopusty zgodziyła* (Nd); *Umedytuwała se i postawiyła ostro chłopu: – Wiys co, nie zowidzym ojcu tyf gruli, bo if Pombóg, chwała Bogu, nagodziół doś, ale przecie grzyf tak siedzieć. Nic nie robiom, ani słómy na krziz nie przełozom, a przecie nodzyska majom jesce zdrowe, mogliby sie rusyć po dalsyf dziedzinaf. Teroz w miysopusty tu ni ma cego pilnuwać w chałupie* (BalSKD 99: Fr); *Przed nami kolyjne miysopusty i cas, zeby przipomnieć stary zwycoj chodzynio z kónym, ftory do dziś w Niedzicy jes utrzimuwany. Nasi przodkowie wiedzieli, ze trza sie wytańcuwać, wyhulać przed nadchodzoncym postym* (NaSp 51: 12: Nd); *No, po Bozym Narodzyniu przichodziył cas miysopusty, a w miysopusty były wesela, były, bo w tym casie sie zyniyli nojwiyncyj. Juz sie wtedy myślało, ze to miysopusty minom i przidzie sie ku poście brać* (Kc); *No to teroz coś dlo uciechy – świniobicie. Był taki cas w miysopusty, ze w całyj dziedzinie rozlygoł sie świński kwik. To było świniobicie. Jo od małego bocym, ze na wiesne jadło sie świnine, latym – jojka, syr, kurzine, pod jesiyń – baranine, na Morcina – gynsine, a zimom – kapuste, spyrke, grziby, fizoły i wyndzonke. Zawse sie wiedziało, jako pora roku* (BrzyzŚw: Kr); (Fr, Kc, Kr, Nd).

MIYSOR *rz. mos* **'rzemieślnik zajmujący się ubojem zwierząt, wyrobem i sprzedażą produktów mięsnych; rzeźnik; zob. też: MASORZ':** (matK: Fr).

MIYSORZ *rz. mos* **'rzemieślnik zajmujący się ubojem zwierząt, wyrobem i sprzedażą produktów mięsnych; rzeźnik; zob. też: MASORZ':** *Miysorz robi w jatce. Jatka, tam gdzie miyso przedawajom* (matK: Kr).

MIYŚ *cz. ndk* **‘zamiatać’:** [w Boże Narodzenie:] *Nie miecie sie izb, nie ścieli sie pościeli, nie myje gorckók, nie zruco sie siano ze sopy, nie wynosi gnoju. Znowu to samo i we Wilijom, ludzie starajom sie być dobrym, miyłym, sprawiedliwym, usłuznym prze siebie. Ni moze gazda w tym dniu sie ino wylegiwać, boby mu zboze na polu zaległo. Ludzie nie odwiydzajom sie* (NaSp 31: 12: Jw).

MIYŚCE *rz. n* **‘fragment przestrzeni, gdzie coś się znajduje lub może się znaleźć; miejsce; zob. też: MIYJSCE w zn. 1.’:** *Bacówka to sie woło całe miyśce, co sie pasom owce* (matK: Łp).

MIYŚCIĆ SIE *cz. ndk* **‘ogpol. mieścić się’:** *Tako dorka ledwo sie miyści w tyj ławce. Ławki som doś syrokie, normalnie miyscom sie śtyry baby. Ale kie te syćkie dorki siadnom w tyj ławce, to jes ciasno* (GrJMSp 250).

MIYWAĆ *cz. iter.*

1. **‘być właścicielem czegoś, posiadać coś przez jakiś czas, dysponować czymś okresowo’:** *Downi miywalimy gołymbie* (matK: Dr); *Piyrwi my miywali woły* (matK: Rp); *Diamynt, co okniorze miywali, rzli diamyntym* (matK: Fs); *Miywało sie cyrpoki z drzewa wydłubane* (matK: Fr); *Nopiyrwyj na nasyk sałasók miywali Jurgowianie dwa sałasy, a tam sie tak sprawuwali. Kie powstali przed wychodym słónka, pomodlyli sie, a jak to pomówiyli, przezegnali i pociorki zmówiyli, wziyni pobrali gielytki, popłókali i pośli owce do strongi (taki kosorek), i posiadali na siedzyska, i dojyli owce, jak juz ostatniom wygnali z tyj strongi, a to był taki kosorek, to odpowiedzieli „pofolony Jezus Krystus” przi ostatniyj owcy* (MalPS 129: Jw); *Ej, usnółek piyknie ładnie. Rano stanym, patrzym pudełko przi pościeli, macom sie, co jes z tym pudełkiym, co to za pudełko, co je zaś tu, niy. No to jo wzion, anik nie poseł do sopy, ani nika ino rano jak-ek stanół, zmówiół pociórz, wzion to pudełko, posełek na ogród, pod jabłóń i wykopoł dziure takom po kolano, i wraziół tam, i zadeptoł, zagrzób. Nyji dobra jes. We dnie se zaś posługujym, robiym, co mozym robiym, niy, jak to gazda, wiecór zaś przyseł, nawarzół wiecerzom, sićko panie ładnie posło spać, rano wstanym, pudełko zaś przi pościeli. No co mu zrobis, psiokrynć jedna? Rozmyślom, mioł juz kapke, dostoł i strak, niy, myślym se, lecem ku matce, niy, do Jurgowa poskarzyć sie, ze co to jes. E, na ostatku, jo go tu weznym i rucym do wody, do potoka i pudzie na dół wodom, nyji w porzondku, niy. Jo wzion zaseł, wzion wiadro idym, nie wiym, bo to putnie miywali wtedy jesce, nie było tak wiadrók, wiadro to tam było tak do kuchnie, tam wody przyniyś, niy, abo cosi, ale do sopy to były putnie abo konewki, niy. Noji zasełek ku potoku i puściół do potoka, i pudełko piyknie ładnie furgało, no poleciało na dół wodom, niy, no juz-eś teroz posło do sto diabłók, niy* (BubSpT 63: Jw); (ogsp.).
2. **‘co pewien czas wydawać na świat potomstwo’:** *Kocica miywała po trzi, to śtyry te małe* (matK: Kc).
3. **‘o niektórych elementach zbioru: odznaczać się stałą cechą’:** *Piekarny piec miywali w siyni* (matK: Fs).
4. **‘okresowo brać w czymś udział’:** *Wtedy jak był, jak my ślub brali, to przeważnie była środa, no to, ale cymu to tak było, to jo nie wiym, ale my miywali w niedziele po połedniu, o drugiyj w niedziele, ale przeważnie to we środy miywali* (KorpSp: NdZ).
5. **‘przeżywać coś co pewien czas’:** *Tak był jedyn kupiec, tak ón kupcył, a zgromazdzoł* [*sic*] *tom swojom sume. Ta jak juz nazgromazdzoł dosyć, tak sobie umyśloł miejsce niewiadome wyrobić. Ani sie swojyj zonie nie zeznoł, ale sobie umyśloł jednego majstra, co ón mu jedne piwnicke w skale wyrobiył, a do niyj zelazne dźwiyrze, a potajemnie zrobione. Tak ón tymu majstrowi dobrze zapłaciył, a zmowe ś nim zrobiył, aby ón to nikomu nie oznajmiył. Tak ón jak nowiynkse nobozyństwa sie odprawiały, tak ón na ucieche do tyj piwnicki chodzoł, a tam ze swojymi piyniondzmi zobawe miywoł* (MalPS 134: Jw).

MIYZDRA *rz. ż, str.* **‘spodnia warstwa skóry zwierzęcej (od strony mięsa), usuwana podczas jej wyprawiania’:** *Obwionzołek rzemycek miyzdrom na portkak i jesce roz musym, bo to takie włosiynia ino widać. Zamias na lico, tok przibiył cyntki na miyzdre* (pmKosz: Jw). [**mizdra** – NdZ]

MIZDRA *rz. ż, str.* **‘spodnia warstwa skóry zwierzęcej (od strony mięsa), usuwana podczas jej wyprawiania; zob. też: MIYZDRA’:** *To jes mizdra, tam, gdzie jes miyso, od spodu jakby* (KorpSp: NdZ).

MIZERA *rz. ż* **‘z politowaniem lub lekceważąco o człowieku bardzo szczupłym, słabym fizycznie; chudzielec; zob. też: MIZEROK’:** *Chudy || suchy – mizera tako* (matK: Tr).

MIZERKA *rz. ż* **‘z politowaniem lub lekceważąco o człowieku bardzo szczupłym, słabym fizycznie; chudzielec; zob. też: MIZEROK’:** *Mizerka tako – kie schnie dziecko* (matK: Tr).

MIZERLOK *rz. mos* **‘z politowaniem lub lekceważąco o człowieku bardzo szczupłym, słabym fizycznie; chudzielec; zob. też: MIZEROK’:** (matK: ŁN).

MIZERNIE *przysł.* **‘ubogo, nędznie’:** *Ale ty mizernie wyglondos* (matK: Dr).

MIZERNY *przym.* **‘o człowieku lub zwierzęciu: słabowity, chorowity, wątły, źle wyglądający’:** *Chudy || ciynki || biydok || mizerok || mizerny* (matK: Kc); *Takie zyjontko mizerne* (matK: Rp); *Mizerny, kie chudy* (matK: Nd); *Mizerny, nieurośniony* (matK: Rp); (Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

MIZEROK *rz. mos* **‘z politowaniem lub lekceważąco o człowieku bardzo szczupłym, słabym fizycznie; chudzielec’:** *Chudy || ciynki || biydok || mizerok || mizerny* (matK: Kc). [**mizera** – Tr; **mizerka** – Tr; **mizerlok** – ŁN]

MIZIĆ *cz. ndk* **‘ledwo utrzymywać się przy życiu’:** *Mizi* [o chorej kurze]*, juz moze zdechnóć* (matK: Łp).

MLAC *rz. mnż* **‘jedna z najbardziej rozpowszechnionych roślin polnych w naszym kraju, powszechnie nazywana mleczem, kwitnąca wiosną, mająca żółte kwiatostany wykorzystywane do przygotowywania słodkiego syropu wzmacniającego układ odpornościowy, kwiatostan po przekwitnięciu przekształca się w tzw. „dmuchawiec”, na sąsiednim Podhalu jego liście gotowano z mlekiem, serwatką lub ziemniakami, zwłaszcza w okresie głodu; mniszek lekarski (*Taraxacum officinale* F.H. Wigg.); zob. też: PYMPAWA; 📷 Tabl. I’:** *To jes mlac, zółto kwitnie* (matK: Fs); *Mlac po grulaf* (matK: Nd); *Mlac – gynsi okrutnie zrejom* (matK: ŁW); *Łonka pełno mlaców* (CoWś 211: Nd); (RadwSłR 49: Rp); (Fs, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp).

MLACKAĆ *cz. ndk* **‘wydawać przy jedzeniu odgłos podobny do cmokania przy poruszaniu językiem lub wargami; zob. też: MLASKAĆ’:** *Mlackać || mlaskać* (matK: Kr); *Telo mlacko, ze usy bolom* (CoWś 172: Nd); (Kr, ŁN, Nd).

MLANDRAWY *przym.*

1. **‘wiotki’:** (SSWG 15).
2. **‘o potrawie: miękkiej, klejącej się, wodnistej’:** *Te gałuski jakiesi mlandrawe, bez smaku* (Nd).

MLASKAĆ *cz. ndk* **‘wydawać przy jedzeniu odgłos podobny do cmokania przy poruszaniu językiem lub wargami’:** *Jo zło, kie fto mlasko* (matK: Nd); *Jo se siednym na niego, łapiym za rogi, to bem kieruwoł go ku kolybie – Ale baca wystawi ocy, kie uwidzi Głowiande na jelyniu! – śmioli sie juhasi. – Maryna Gałajdzino puknie ze złości, kie bedymy mlaskać przi watrze, bo jyj chłop juz tydziyń chodzi za zywinom, a przyniós ino starego zajonca* (SpCzyt 47: Rp); (Dr, Fr, Fs, Kr, Łp, Nd, Rp, Tr). [**mlackać** – Kr, ŁN, Nd]

MLASKOT *rz. mż* **‘niezidentyfikowany gatunek ptaka’:** (matK: Fr).

MLAZGA *rz. ż* **‘z niechęcią o człowieku zanudzającym otoczenie swoim nieustannym, denerwującym gadaniem, a przy tym mówiącym niewyraźnie, niedorzecznie’:** *Brzynk taki, ino furt brzyncy, mlazga tako* (matK: Fr).

MLAZGATY *przym.* **‘o mężczyźnie: flegmatyczny, niezdecydowany, rozlazły’:** *Mlazgaty || rozlazły* (matK: Nd); (NaSp 100: 18: Nd); (Nd).

MLAZGAWY

1. *kuch.* **‘o potrawie: mający konsystencję lepkiej, rozgotowanej papki’:** *Baba, jak warzyła ryz cy rzezanke, to musiała uwazuwać, coby sie nie rozwarzół, bo potym robiół sie taki mlazgawy i nie dało sie go zjeś. To nie jacy przi rzezance i ryzu, bo i przi grulak, bo óne casami tyz sie uwarzyły na tak mlazgawo, a potym niedobre takie som do jedzynia* (plSarna: CzG); *Grule, jak sie uwarzyło, to tyz je trza było ocedzić, ale bez cedzitko, a potym mozna było je posturkać. Tak samo makaron, jak juz był miynki, to sie go brało na sitko i cedziyło z wody, bo jakby zostoł w tyj wodzie, co sie warzył, to byłby taki mlazgawy* (plSarna: CzG); (CzG, Fr).
2. **‘o chlebie: niewyrośnięty, zakalcowaty’:** *Nie udarzył sie chlyb, mlazgawy taki* (matK: ŁN); *Mlazgawy, kie nie wyrośnie* (matK: Tr); (ŁN, Tr).

MLECIE *rz. n, blm* **‘mielenie; zob. też: MLYCIE’:** *W tym młynie strasyło, ludzie sie tam boli iś w nocy. Było duzo mlecio i Weruna pilnuwała zbozo swojego, zeby choć do północy zemleło* (BalNS 154: Fr); *W tamtyf casaf fto gazduwoł i hoduwoł zboze, to z włosnego zbozo, a był to nojcyńści jarzec, woziyło sie do młyna. Fto gazduwoł, mioł swojom monke. Za usługe mlecio móg zapłacić, ale nojcyńściyj sie dzioło tak, ze o grosie było trudno, to za usługe mlecio odbiyroł młynorz miarke, juz nie pamiyntom, jakom miarkom odbiyroł młynorz za mlecie, cy piynciolitrowom, cy ośmiolitrowom. Zboze, jakie sie zawiezło, młynorz wozył na wodze i według wogi odbiyroł miarke* (Iwan 11: Nd); *Trafiyło sie, ze do młyna sie zawiezło, ale trzeba było długo cekać, bo był nawoł. Monka sie skóńcyła z poprzedniego mlecio, a jeś trzeba, to młynek był ratunkiym* (Iwan 73: Nd); (Fr, Nd).

MLECORNIA *rz. ż* **‘punkt skupu mleka; zob. też: MLYCARNIA’:** (matK: Tr).

MLECYWO *rz. n, kuch.* **‘mleko, zwłaszcza w dużej ilości; zob. też: MLYCYWO’:** *Mieli krowe i ta krowa miała tak piyknie mlyka, miała doś duzo, neji co? Widzioł ktosi to, jak kielo o zatra... za... zatracynie mileńskie, kielo ty telo tego mlecywa*

mos? Co z tym mlecywym bedzies robiył? (KorpSp: Dr); (Dr, ŁN).

MLEĆ *cz. ndk, kuch.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Młynek mleć kawe* (matK: Kc); *Masinom dziejom, co sie miyso miele* (matK: Kr); *Młynek ryncni – krynciyło sie, mleło sie* (matK: Nd); *Teroz mleto sól* (matK: Dr); *Owcom sie daje kruskowom sól, nie daje sie im soli mlety* (matK: Rp); *Nalef se nie markociyła, bo na niedziele wse dali mi cały chlyb i miarecke krup. Wsićko sie przidało. Role było mało, to i we młynie nasi cynsto nie mleli* (SpCzyt 82: Nd); *Krajało sie w kostecke i to sie potym sie zamarynuwało, i nadziywali, masinkom sie mieliyło, i, a jak nie było ma... nie było masinki, bo jo pamiyntom, to mieli takie, co sie tak nakładło i to trza, i do tyf flaków, co jak sie trza było ocyścić ze świni i do tego nadzioć, ale była kiełbasecka, pani, jak dziś pamiyntom jom jesce* (KorpSp: Fr); (ogsp.).

zob. fraz.:
KOTLET MIELONY
MLEĆ KRUPY
MLEĆ OZORYM

MLEĆ KRUPY ‘eufemistycznie: odsiadywać wyrok w więzieniu’: *Juz poseł „krupy mleć”, juz w pace* (matK: Łp).

MLEĆ OZORYM ‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: mówić dużo i szybko; też: plotkować’: *Stoły sićkie* [STRZIGI] *rziciami do ółtorza, nie modlyły sie, ino ozorami mleły i ocyska przewracały. Franek poznajoł kozdom: – To i ta jes tu, fto sie był spodzioł, kozdy dziyń do kościoła chodzi, a diabła za skórom nosi! – pomyśloł se* (BalNS 38: Fr).

MLOC *rz. mnż* **‘jedna z najbardziej rozpowszechnionych roślin polnych w naszym kraju, powszechnie nazywana mleczem, kwitnąca wiosną, mająca żółte kwiatostany wykorzystywane do przygotowywania słodkiego syropu wzmacniającego układ odpornościowy, kwiatostan po przekwitnięciu przekształca się w tzw. „dmuchawiec”, na sąsiednim Podhalu jego liście gotowano z mlekiem, serwatką lub ziemniakami, zwłaszcza w okresie głodu; mniszek lekarski (*Taraxacum officinale* F.H. Wigg.); zob. też: PYMPAWA; 📷 Tabl. I’:** (matK: Jw).

MLUSKAĆ zob. MLUSKNÓĆ

MLUSKNÓĆ *cz. dk* – **MLUSKAĆ** *ndk* **‘o odgłosie wydawanym przez przelewający się pod naciskiem płyn (głównie o wodzie); zob. też: MLUZGNÓĆ’:** *Mlusko w bótaf* (matK: Tr); *Mlusko woda w bogańciaf* (matK: Nd); (Nd, Tr).

MLUZGAĆ zob. MLUZGNÓĆ

MLUZGNÓĆ *cz. ndk* – **MLUZGAĆ** *ndk* || – **MLUZGOTAĆ** *ndk* **‘o odgłosie wydawanym przez przelewający się pod naciskiem płyn (głównie o wodzie)’:** *Mluzgo mu w bótak* (matK: Rp); *Mluzgoce woda w bótaf* (matK: ŁW); (ŁW, Rp, Tr). [**mlusknóć** – Nd, Tr]

MLUZGOTAĆ zob. MLUZGNÓĆ

MLYC *rz. mnż* **‘jedna z najbardziej rozpowszechnionych roślin polnych w naszym kraju, powszechnie nazywana mleczem, kwitnąca wiosną, mająca żółte kwiatostany wykorzystywane do przygotowywania słodkiego syropu wzmacniającego układ odpornościowy, kwiatostan po przekwitnięciu przekształca się w tzw. „dmuchawiec”, na sąsiednim Podhalu jego liście gotowano z mlekiem, serwatką lub ziemniakami, zwłaszcza w okresie głodu; mniszek lekarski (*Taraxacum officinale* F.H. Wigg.); zob. też: PYMPAWA; 📷 Tabl. I’:** *Tero tyz w maju, te kwiotki, jak to sie nazywo te kwiotki, mlyc, mlyc, jak to sie nazywo, jak kwitnie, to tyz trzeba zbiyrać same te ino główecki, te kwiotuski, bez tego zielonego i tyz sie to z cukrym mocy, i to sie warzi potym, i trzi razy, jak juz uwarzi tyn syrop, niy?* (CzG); (CoWś 211: Nd); (CzG, Nd).

MLYCARNIA *rz. ż* **‘punkt skupu mleka’:** *Ino zeby nie było na wiyrchu takiyj tyj spleśnieliny, bo to jes masło niedobre, bo to jes zło śmiytana. No, teroz to ani nie zbiyromy dlo siebie ani prze nikogo, wiy pan, bo dajymy do mlycarni, dajymy do mlycarnie, to teroz juz tak nie robiymy ani nie sprzedajymy* (BubSpT 146: Tr); *Tote takie zelazne, to włośnie som kónwy, co my w nik dajyme mlyko do mlycarni kozde rano. Jak potym koło połednia mlycorz je prziwozi, to trza je dobrze wymyć takim specyjalnym płynym, coby nie było ik cuć i coby mlyko sie nie zepsuło, bo jak brudno bańka, to potym mlyko kiśnie i nie fcom go brać, takiego skisconego* (pmMiś: CzG); *Noji ón* [baca] *daje te owce, wyrobio syry i te syry oddaje do mlycarnie, znów spółdzielnia kupuje, a nom za te owce, za co my mu dajymy tyn, na udój, to płaci nom dwa kilogramy syru* (BubSpT 106: ŁN); *Było mlyko, sie oddawało, po śtyry, śtyry krowy my dojyli. Do bańków dawało, na pole my wynosiyli, potym do mlycarnie* (RnS 86: Fr); (CzG, Fr, ŁN, Tr). [**mlecornia** – Tr]

MLYCARNIO *rz. ż* **‘samochód ciężarowy przystosowany do przewozu mleka i wyrobów mleczarskich’:** *Bo to przijyzdzała mlycarnio z Rymanowa i, i normalnie to roz do tyźnia przijyzdzali i brali tyn syr, i na auta* (RnS 43: CzG).

MLYCARSKI *przym.* **‘mający związek z odstawianiem mleka do mleczarni’:** *Zbonek okopciały, nie bedom cie dziywki fciały. Zbonek, była jesce odmiana zbonka, no to była bornia, bornicka. Bornicka mało, bornia to jes wiynkso, a nawet tom mlycarskom nazywali bornia, ale i kańwa* (CzG); *A u nos na mlykowom to godali dynerka* (Nd); (CzG, Nd). [**mlykowy** – Nd]

MLYCIE *rz. n* **‘mielenie’:** *Mlycie zbozo* (matK: Tr); *Mlycie monki* (matK: ŁN); *Duzo mlycio* (matK: Fs); (Dr, Fr, Fs, ŁN, Tr). [**mlecie** – Fr, Nd]

MLYCKO *rz. n*

1. **‘z nacechowaniem emocjonalnym o mleku’:** *Jes tam tego mlycka kapecke* (matK: Dr); – *Od dziada, pradziada tak gazdowie dbajom o swój dobytek. Krowy na jarmaku drogie, a wy przeciez fcecie mlycka, masełka, syrka. Dy od hańby nie pudyme do somsiada pytać* (SpCzyt 57: Nd); (CzG, Dr, Nd).
2. *pszcz.* **‘mleczko pszczele’:** [– A co to jest matecznik? Taka wielka komórka?] – *Nie, matecnik to tak wyglondo jak, jak kó... kóniec palca, taki kokon, niy?* [– I po tym kokonie są oblepione te pszczółki?] – *No, no to óny to jes ta młodo matka w tym matecniku, niy? Ze óny nawet piynć zrobiom, niy? To ze zwykłyj larwy pscelyj, ze zwykłego potrafiom zrobić se jakom matke, bo óny tom larwe inacyj dokormiajom, innym rodzajym mlycka, innym rodzajym, ze po prostu nie tak, ze to nie tak, ze jes jojko jakieś na matke cy coś. To ze zwykłego jojka pscelego potrafiom se zrobić matke* (Kc).

   zob. fraz.:

   NIE CHYBIO PTOSIE MLYCKO [MLYKO]

MLYCNE *rz. n, kuch.* **‘potrawa gotowana na mleku’:** *Mlycne bemy jeś, bo póst* (matK: Dr).

MLYCNIK *rz. mż* **‘samiec w okresie tarła; zob. też: MLYCNIOK w zn. 2.’:** (matK: Fr, Jw); (Fr, Jw, Kc, ŁW, Nd).

MLYCNIOK *rz. mż*

1. **‘jagnię, cielę jeszcze ssące matkę; zob. też: CYCOK’:** (CoWś 204).
2. **‘samiec w okresie tarła’:** *Ikrzok, mlycniok* (matK: Fr, Jw, Kr). [**ikrzik** – Fr, Fs, Kr; **ikrzok** – Kc, Kr, ŁN, ŁW; **mlycnik** – Fr, Jw, Fr, Kc, ŁW, Nd; **mlycok** – Fr, Kc, ŁW, Nd]

MLYCNO DRÓGA **‘ogpol. Droga Mleczna’:** *Mlycno dróga* (matK: Dr, Kc, Łp). [**dróga bez niebo** – Rp]

MLYCNY ZOMB [ZOMBEK] **‘pierwszy ząb wyrastający dziecku, następnie wypadający’:** *Mlycny zomb* (matK: Fr, Rp).

MLYCOK **‘samiec w okresie tarła; zob. też: MLYCNIOK w zn. 2.’:** (matK: Fr, Kc, ŁW, Nd).

MLYCORKA *rz. ż* **‘żona MLYCORZA’:** (GrJMSp 177).

MLYCORZ *rz. mos* **‘mężczyzna jeżdżący po wsi (dawniej wozem konnym, dziś ciągnikiem) i odwożący do mleczarni bańki z mlekiem; po wylaniu mleka bańki te odstawia z powrotem rolnikom’:** *Tote takie zelazne, to włośnie som kónwy, co my w nik dajyme mlyko do mlycarni kozde rano. Jak potym koło połednia mlycorz je prziwozi, to trza je dobrze wymyć takim specyjalnym płynym, coby nie było ik cuć i coby mlyko sie nie zepsuło, bo jak brudno bańka, to potym mlyko kiśnie i nie fcom go brać, takiego skisconego* (pmMiś: CzG). [**baniorz** – Tr]

MLYCYWO *rz. n, kuch.* **‘mleko, zwłaszcza w dużej ilości’:** *Mo duzo mlycywa, jes tego mlycka kapecke* (matK: Dr). [**mlecywo** – Dr, ŁN]

MLYKO *rz. n*

1. *kuch.* **‘ogpol. mleko’:** *Juz sie burzi mlyko, kie siedzi długsy cas* (matK: ŁN); *Smyndzi, przismyndzi sie mlyko* (matK: Fr); *Rynecka na mlyko – dziubke toto miało na jednym kraju* (matK: Fs); *Dziyzecka na mlyko, na bryndze* (matK: Jw); *Strziga odbiyro mlyko krowom* (matK: Kc); *Kanta || bornia na mlyko* (matK: Kr); *Carownica zabrała mlyko, odcaruwać trza* (matK: Fs); *Naślywać mlyko z wiynksyf gorców do jednego* (matK: Kc); *Zacyno jawić, juz i mlyko do wymiynio przichodzi* (matK: Łp); *Kiedy sie do mlycarni nie odstawiało, w ogóle mlycarnia mlyka nie brała (nie było, nie było, ludzie w dóma przerobiyli mlyko), a jak juz zacyni brać, no to juz bańki nastały metalowe i w tym sie dawało, a tak w dóma sie krowy chowało. Mlyko sie dojyło do swojego uzytku, bo nie dostało sie ani emerytury, ani znikond piniyndzy, z tego sie zyło. To masło, co sie robiyło, to przetopiały i to, zeby jak potym nie było masła, to zuzywały go. Maściyło sie totym masłym, syrym sie zyło, syr sie jadło, neji do sićkiego, i tak ze nie słaś do sklepu. Do syra masła wymiysała, to na chlyb, to było super jedzynie. (Nie słaś tak do sklepu kazdy dziyń po bułki cy po co jak dziś, bo był chlyb upiecony na cały tydziyń, jak babka tu godała z... A jak brakło to moskol na blasce, a babka tu wse godała, ze juz i ón stary chlyb nie fcioł jeś, to jacy urwoł, bo tu juz przywoziyli chlyb. Chlyb prziwieźli. Furt godoł, mamo chlyb prziwieźli, mamo chlyb prziwieźli. Na jak sie sło do sklepu, to nie tak jak dziś, weźnies chlyb, ćwiortke chleba sie nawet brało jacy. Nie, ni mieli ludzie piniyndzy. Krajali chlyb na pół, jak juz ześ pół chleba wziyna, to tyz było dobrze, ale jesce i ćwiortke. Był tyn stary chlyb i tyn stary sie cały tydziyń jadło, co sie w sobote napiekło. Nie uzywali plastykowyf*

rynkawic, bakteria, jakie mioł rynki, taki krajoł i jod (MMilMCK: Nd); *Teroz jak juz wleźli do tyj Unije, to juz het bucowo teroz sie stało. Mlyka nie oddos, biyda je sprzedać, bo juz teroz nadali kary – jakbyś przekrocół tam limit kielo mome oddawać* (plBłachut: Fr); *Mlyko sie trzimie w gorckaf, hej. Podoji sie i połozy sie do chłodnego miejsca, zeby to wychłódło i śmietana wyjdzie na wiyrf, potym sie go przinosi jako w zimie, no to sie go przinosi do izby, zeby było cieplyj, zeby to sie mlyko siadło, śmietana, zeby była kwaśno* (BubSpT 145: Tr); *Ale w poście my zaś nie joduwali mlyka, jak sie powiy, choć zaś my mieli, tu na przikłod śtyry krowy, ale mlyka sie nie joduwało* (BubSpT 55: Jw); *W dniu świyntyj Łucji majom swojom moc strzigi i bosiorki. Strzigi chodzom po stajniaf i porobiajom krowom, zeby ni miały mlyka. Jezeli strziga dostanie sie gazdowi do stajni, to na pewno krowa straci mlyko. Przez to ludzie pilnujom, by w Łucje wiecór do if stajni nic sie nie dostało. Nojlepiyj jes, kie gazda odrzwia stajenne posmaruje cosnkiym świynconym, wtedy zodno strziga ni mo tam przistympu. W Krympachaf opowiadajom, ze wystarcy napisać koła świynconom krydom na drzwiaf stajni, to juz cłowiek moze być spokojnym, ze strzigi cy bosiorki mu nic złego nie zrobiom* (BalNS 32: Fr); (ogsp.).

⊛ Inny sposób na ochronę krowy przed zabraniem jej mleka polega na zarobieniu ciasta z mąki owsianej i pierwszego jajka zniesionego przez kurę. Ciasto to następnie dzieli się na dwie części, jedną zjada krowa, a drugą umieszcza się w dowolnym naczyniu. Dopóki ta część ciasta będzie przechowywana, dopóty krowa pozostanie zabezpieczona przed urokami (pmJanicka).

⊛ Aby uchronić krowę przed odebraniem jej mleka przez czarownice, gospodyni zanosi pierwsze jajko zniesione przez czarną kurę do znachora, który odprawia nad nim czary. Jajko to następnie gospodyni rozrabia z mąką i daje do zjedzenia krowie, która dzięki temu jest w pełni zabezpieczona przed złym działaniem czarownic (pmJanicka).

⊛ Szczególnie podatne na czary skutkujące zabraniem lub popsuciem mleka są krowy, które ocieliły się w PŁÓNE DNI (pmJanicka).

⊛ *Drzewiyj to wiesnom, w marcu, ale nie w kóncu – nie bocem, ftorego dnia, w piyrsym tyźniu przed miesionckiym – nie wolno wbić noza w mlyko, bo krowy padnom i trowa usknie na holak. Nie wolno loć mlyka na ziym, na młodom trowe ani jom cionć nozym, bo sie miesioncek het zaweźmie na statek i trowe, a tymu zodyn cłek nie daje rady* (BazWierz 84: Rp).

⊛ *Gielytów nie wolno myć w biezoncyj wodzie, bo mlyko by odpłyneło. Tak samo nie wolno myć puciyry, ani w ogóle nie wolno myć od zamiysanio – od przijścio na hale do dnia świyntego Jana, bo mlyko zabiere woda. Zyntycy na pole bez próg wyloć ani dać nie wolno, bo mlyko zabiere* (BazWierz 181: CzG).

2. **‘biały płyn w łodydze PYMPAWY’:** *Mlyko takie w tym jes, to jes mlac, zółto kwitnie* (matK: Fs).

zob. fraz.:
KISŁE MLYKO
KOSE MLYKO
KRWAWE MLYKO
KWAŚNE MLYKO
NIE CHYBIO PTOSIE MLYCKO [MLYKO]
ODEBRAĆ [ODBIYRAĆ] MLYKO
PSIE MLYKO
PSUĆ MLYKO
ROBIONE MLYKO
SIADŁE MLYKO
SIADNIONE MLYKO
SIADNIONTE MLYKO
SIUMNY, JAK KIEBY BYŁ W MLYKU KOMPANY
SKWAŚNIAŁE MLYKO
SŁODKIE MLYKO
SUROWE MLYKO
TRACIĆ MLYKO
WILCE MLYKO

MLYKOWY *przym.* **‘od rz. MLYKO’: ‘mający związek z odstawianiem mleka do mleczarni; zob. też: MLYCARSKI’:** *A u nos na mlykowom to godali dynerka* (Nd).

MLYNAR *rz. mos, pok. III* **‘ogpol. młynarz; zob. też: MŁYNORZ’:** *Mlynar* (matK: Łp).

MŁACKA *rz. ż*

1. **‘zdr. od rz. MŁAKA w zn. 1.’:** (matK: Fr, Fs) *Ale na młackaf naskładane kopek* (CoWś 194: NB); (Fr, Fs, NB).

Polana, polana, na polanie młacka,
uciekojcie chłopcy, bo bedzie łapacka
(BalSKD 89: Fr).

2. **‘zdr. od rz. MŁAKA w zn. 2.’:** (matK: Jw).

💬 *Jak na Matke Boskom Gromnicnom młacki, to zbiyroj, chłopie, kłacki* (matK: Nd).

MŁACKE WYTRZIĆ ‘rodzaj zabawy towarzyskiej, opisanej szczegółowo w cytacie’: *Dwok parobków. Naleje sie wody. Jedyn bierze dwa noze i siado tak, ze miyndzy nogami mo młacke. Do tyj młacki dziubie tak wartko nozami, zeby nie dać jom wytrzić. Tyn drugi fce jom wytrzić, ale coz, kie nozy*

furt tak góniom po młace, ze sie nie do. Wte naroz łapie za nogi dziubioncego i pociongo, i riciom jego wyciyro młake (FjMEK: Jw).

MŁACNY *przym.*

1. **‘o terenie: podmokły’:** *Młacne – rośnie sasowacina, co podsiebitke bijom* (matK: Jw).
2. **‘o trawie: rosnąca na MŁACE’:** *Łonki wodne to młaka, trowa rośnie jałowo, młacno, a siano to mocarne* (TPPG I: 119: ŁN).

MŁACYSKO *rz. n* **‘zgr. od rz. MŁAKA w zn. 1.’:** *Młacysko || bagno* (matK: ŁN); *Bór, takie młacyska mokre* (matK: Łp); (Kr, ŁN, Łp).

MŁADNIOK *rz. mnż* **‘młody las, w którym drzewa rosną 10–12 lat; zob. też: MŁODNIK w zn. 1.’:** *Mładniok to som takie młode smrecki, niy?* (KorpSp: Rp).

MŁAKA *rz. ż*

1. **‘grząski teren, zwykle łąka podmokła, miękka, niedostępna dla bydła, porośnięta ubogimi trawami; mokradło, moczary’:** *Mocarzino || bagno || młaka* (matK: ŁW); *Sić po młakaf* (matK: ŁN); *Tele dale ciongóć fure na młake* (matK: Łp); *Dzieci tak same były, ino ze niedobre były, tam wymiyniyły te, jo wiym, te boginki cy co. No to potym biyli na tym, prynciami na śmietnisku trza było bić, zeby boginka wróciyła to dziecko. To zaś swojego dziecka jyj było skoda, to, no... Tutok tyn, tutok był u somsiada ociec, to tak mi godoł: hań były, ze tako była młaka głymboko, ze wloz do ty młaki, ze tam siedziały* (CzG); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).
2. **‘kałuża brudnej wody zmieszanej z błotem; bajoro’:** *Młaka na dródze* (matK: Nd); *Młaka, takie młaki po dyscu || kałuza* (matK: CzG); *Ziaby w młace, nie w jeziorze, bo u nos tu jeziorów ni ma* (matK: Łp); *Ludzie patrzom, no co to za kómedyjo, ze ón zaś taki wiyrk mo, takie zarna, a my tu w młace ni momy, nic, sićko zgniyło, tam zabiydziyła, bo ani nie zesło w tyj wodzie, niy* (BubSpT 61: Jw); (CzG, Fr, Jw, Kc, Łp, Nd, Tr).
3. **‘teren płytko zalany wodą’:** *Młaka, jak woda barz stoji* (matK: ŁW); *Płanie takie, młaki, kie woda stoji po descu* (matK: ŁN); (ŁN, ŁW).

MŁOCACKA *rz. ż* **‘maszyna do młócenia zboża; dawniej napędzana siłą mięśni 4 mężczyzn, obracających dwiema korbami po obu stronach; zob. też: MŁOCKARNIO; 📷 Tabl. III’:** (matK: Łp).

MŁOCEK *rz. mos* **‘osoba biorąca udział w młóceniu zboża, zwłaszcza wynajęta do młócenia CEPAMI’:** *Downi młoćba nie była tako leko jak dziś. Młóciyło sie dwa, nieroz i trzi dni. Dwanoście młockók trza było ku masinie. Nie sami chłopi śli ku masinie, bo i baby. Cy baba, cy chłop to sie nazywo młocek* (GrJMSp 177); (Fr, Fs, Kr, Nd, ŁN, Rp, Tr).

MŁOCKA *rz. ż*

1. **‘młócenie (zwykle zboża); 📷 Tabl. III’:** *Na jak sie juz potym to zrobi, to sie bieremy do omłotów, do młocki. No to downo sie młóciyło cepami, a dziś juz masinom. Som takie masiny, co cyscom, noji to tyz jes wygoda, bardzo wygoda to jes. To omłoty sie robi, tom młocke, u nos godajom młocke* (BubSpT 135: NB); *Młócymy tymi masinami wielkimi, momy, co cyscom. To tak młocki to som prawie ze w oktobru nojwiyncyl, w nowymbru, w nowymbru, to juz bardzo mało jes* (BubSpT 135: NB); (NB, Nd). [**młoćba** – Fr, Rp]
   ⊛ Młockę maszyną ręczną rozpoczynano o godz. 8 rano. O godz. 10 przerywano pracę, aby na BOJSKU zjeść PODBIOD. Kolejny posiłek – OBIOD zwykle podawano o godz. 13, dzieląc pracujących na dwie grupy – przy jednym stole jedli mężczyźni, przy drugim – kobiety. Jeśli zatrudniano do pracy Cyganów, zastawiano dla nich trzeci stół. Na OBIOD podawano zwykle: rosół z makaronem, gulasz, kaszę ze słoniną, kapustę, ryż, stawiano także wódkę. Po obiedzie odpoczywano, pracę wznawiano ok. godz. 16. Na WIECERZĘ zwykle podawano ziemniaki okraszone słoniną, a do tego kwaśne mleko (pmKozł 51: Jw).
   ⊛ Przy młocce elektrycznej czasem podawano jedynie JUZYNĘ (podwieczorek) lub WIECERZĘ. Aby uniknąć sąsiedzkich drwin, każdy stara się podać na stół to, co ma najlepsze (pmKozł 51: Jw).
2. **‘kobieta młócąca zboże, zwłaszcza CEPAMI’:** (matK: Fr, Kr).

MŁOCKARNIA *rz. ż* **‘maszyna do młócenia zboża; dawniej napędzana siłą mięśni 4 mężczyzn, obracających dwiema korbami po obu stronach; zob. też: MŁOCKARNIO; 📷 Tabl. III’:** *Mioł masine, małom młockanie i tyn motór, był na podwoziu namontuwany i my go w tom jesiyń zamówiyli do młocki* (Iwan 22: Nd); *Ktoryf gazdów było stać, pokupiyli sobie motory elektrycne i zacynali sobie ryftuwać cyrkulorki, sieckarnie wiynkse na motór, młockarnie małe. I tak stopniowo sie zacyna dziedzina mechanizuwać* (Iwan 74: Nd); (SSWG 15); (Nd).

MŁOCKARNIO *rz. ż* **‘maszyna do młócenia zboża; dawniej napędzana siłą mięśni 4 mężczyzn, obracających dwiema korbami po obu stronach; 📷 Tabl. III’:** *Na jesiyń, jak juz zboze dożrało, śli chłopi go skosić, a potym go trza było*

młócić. Piyrse my brały cepy i młóciyły tak ryncami, a potym, to juz były masiny. Prziwoziyło sie słóme du dómu i tam stoła tako drewniano młockarnio. Do niyj my rucali tom słóme i ta masina sama oddziylała ziarno od słómy. Juz wtedy to warcy sło, bo tak cepami, to trza było długo bić, jaz juz choćkiedy rynce bolały (plSarna: CzG); *Ne ale coz, kie howieda* [sikawka strażacka] *barz drogo, bo kostuje 6345 zł. Ale ta przecie przisła; ludzie sie zgruchli dorazicek przipatruje sie nom i kozdy zaroz lamynciył: – To takie małe? Ne dy jo myśloł, ze za telizne piniondze, to bedzie przinojmniyj tele, jak ta parowo młockarnio na Falstynie* (GazPod 1929, nr 50: 5: Fr); (CzG, Fr, Jw, ŁN, Rp, Tr). [**masina** – Fr, Fs, Kc, NB, Nd; **młocacka** – Łp; **młockarnia** – Nd; **młocorka** – Fr; **młócarnia** – Kr; **młóckarnio** – Fr]

MŁOCORKA *rz. ż* **'maszyna do młócenia zboża; dawniej napędzana siłą mięśni 4 mężczyzn, obracających dwiema korbami po obu stronach; zob. też: MŁOCKARNIO; 📷 Tabl. III':** (matK: Fr).

MŁOĆBA *rz. ż* **'młócenie (zwykle zboża); zob. też: MŁOCKA; 📷 Tabl. III':** *Na młoćbe poseł* (matK: Rp); *Pojednali sie* [umówili się]*, za młoćbe telo im do, co uniesiom* (matK: Rp); (Fr, Rp).

MŁODE *rz. n* **'niedawno urodzone zwierzę':** *Kozdo matka o swoje młode przecie dbo* (plBłachut: Fr).

MŁODE ROKI 'czas, kiedy było się młodym; okres młodości': *Dziś młócom kombajnami, masinami, a trza było młócić cepami, tam całom zime tłukli. Dzie tam, Boze juz od tego casu. Teroz to juz jes do nieporównanio z nasymi młodymi rokami* (GrJMSp 311); *Cupłaf se przi grobie mojyj matki. Fciałaf sie pomodlić, ale przed ocami stanyły mi moje młode roki. Matka umarli, kied jef skóńcyła śtyrnoście roków* (SpCzyt 82: Nd).

MŁODLIWIE *przysł.* **'młodo':** *Młodliwiyj patrzuwoł od panie* [wygląda młodziej] (matK: ŁN).

MŁODNIK *rz. mnż*

1. **'młody las, w którym drzewa rosną 10–12 lat':** *Młodnik, kie gynsty, przerzodzo sie, ni moze róś tak gynsto* (matK: Fs). [**mładniok** – Rp; **młodniok** – Łp; **młodziok** – ŁN]
2. **'szkółka leśna':** *Młodnik, jak sie zasieje las* (matK: Fs).

MŁODNIOK *rz. mnż* **'młody las, w którym drzewa rosną 10–12 lat; zob. też: MŁODNIK w zn. 1.':** *Jak był taki młodniok, no to ze smrecka na smrecek* (KorpSp: Łp).

MŁODO I *przysł.* **'będąc jeszcze młodym':** *Młodo wyziyrajom* (matK: Jw); *Jego ociec tyz tak młodo umar* (matK: Dr); *Młodo wyglondocie* (matK: Rp); (Dr, Jw, Rp).

MŁODO II *rz. ż* **'kobieta w dniu swojego ślubu; panna młoda; zob. też: MŁODO PANI; 📷 Tabl. VI':** *Młodom weznom, warkoce popletom* (matK: Tr); *Jadom po młodom druscki* (matK: NB); *Totom młodom skryjom* (matK: Dr); *Młodom weznom, korunke syjmiom* (matK: Tr); *Młodom weznom, tańcom ś niom toniec* (matK: Tr); *No przed ślubym jadom po młodom druscki ebo po młodego i przywozom go du dómu, a tak z tego dómu od ojcók sie wybiyrajom do ślubu, od baby, od młodyj* (BubSpT 18: CzG); (ogsp.).

⊛ *Jak młodzi ucałujom chlyb i zjedzom kawołek, to potym młodo rozrywo kołoc na drobne fałatki i rzuco je za siebie. Goście musom je złapać. Scególnie dziywcynta, bo to wrózy, ze sie ozyniom* (Łp); (CzG, Łp).

MŁODO CELODŹ 'młodzież; zob. też: MŁODZIYZ w zn. 1.': *Młodo celodź to nie fcom chodzić w tym odziyniu płótnianym* (matK: Łp).

MŁODO PANI 'kobieta w dniu swojego ślubu; panna młoda; 📷 Tabl. VI': *Młodo pani || brauta* (matK: ŁN); *Młodo pani || młoducha* (matK: Nd); *Cepcom młodom paniom* (matK: Nd); *Młodom paniom wywodzom* (matK: ŁN); *Dobranoc – co grali młodyj pani calućkom noc* (matK: Fr); *Starościno śpiywo, pije, potym cepi młodom paniom* (matK: Łp); *Młodo pani dawała młodymu panu piórko wontrysiane* (matK: Fr); *Grali młodyj pani calućkom noc* (matK: Fr); *Jak sie napiyli, potym młodom paniom odwiedli, potym jom zacepiyli. Zacepiyli, no tak wziyni chuste wielkom na głowe i tam cosik włozyli piniyndzy. Kielo śpiywali, dobrze śpiywali. Zacepiyli, tak potym młodom paniom wytańcuwoł kazdy. Nopiyrwyj swój tyn, co jom wzion, a tak druzbowie, a tak druscki, a tak syćko tańcuwało ś niom* (BubSpT 79: Kr); (ogsp.). [**baba młodo** – Rp; **brachuta** – ŁW; **brauta** – ŁN; **młodo** – ogsp.; **młodo panna** – ŁW; **młoducha** – Nd, Rp; **pani młodo** – Nd]

♫ *Nasa młodo pani,*
Zbiyrojze sie z nami,
Zostow se wionecek
W siyni za dźwiyrzami
(pmZiemb: Jw).

⊛ *– A jakieś przesondy ze ślubym zwionzane? – Ze ślubym? Trza sie było mieć na bacności, bo jak wyleciały obroncki w kościele, cy, dejmy na to, spadła obroncka z palca młodyj pani, bo młodego pana to tam małe piwo, to wrózyło na bardzo, bardzo nieudane małzyństwo. Takie, nie miało to synsu wcale* (Fr).

MŁODO PANNA ‘kobieta w dniu swojego ślubu; panna młoda; zob. też: MŁODO PANI; 📷 Tabl. VI’: (matK: ŁW).

MŁODO PORA ‘narzeczeni w dniu swojego ślubu; młoda para, nowożeńcy; zob. też: MŁODZI w zn. 1.; 📷 Tabl. VI’: *Scynś Boze młodyj porze* (CoWś 252); *Jak juz kóńcy sie to wesele, no to przecie trza dać tyn dor jakiś. No to młodzi siadajom za stół, pora młodo, noji kozdo rodzina, co tam fce ofiaruwać, to im ofiaruje i przinosi. Młodzi majom talyrz na stole, zakryty chusteckom biołom, a pod tom chusteckom jes tam stary piniondz, no to zbyrkajom tak na talorku i przichodzi tam kazdo rodzina* (CygTGS-II 259: Dr).

MŁODOŚĆ *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Kie przisło wesele, młodo ubiyrała na głowe porte. Bogatso miała jom jesce prziozdobionom wontrysym, jak młody. Wstonzki odnosiyły sie do jyj całego zycio. Bioło oznacała niewinność, kwiecisto młodość, a cyrwono przisłe zycie z chłopym* (pmKosz: CzG); (CzG, Jw, Rp).

zob. fraz.:
ZA MŁODOŚCI

MŁODU*

zob. fraz.:
OD MŁODU
ZA MŁODU

MŁODUCHA *rz. ż* **‘kobieta w dniu swojego ślubu; panna młoda; zob. też: MŁODO PANI; 📷 Tabl. VI’:** *Młodo pani* || *młoducha* (matK: Nd); (Nd, Rp).

MŁODUŚKA *rz. ż, folk.* **‘pieszczotliwie o MŁODUSZE, tj. pani młodej’:**

♫ *Ładno tyz to, ładno,*
Ta nasa młoduśka,
Corniuteńkie ocka,
Bieluśko gymbuśka

(pmZiemb: Jw).

MŁODY I *przym.*

1. **‘mający stosunkowo niewiele lat, żyjący, rosnący od niedawna’:** *Nomłodsy brat taki śmiychotliwy* (matK: Rp); *Młodo gyńś* (matK: Kr); *Mierzi mie ta gazdówka, kiek młodo była, to nie mierziało* (matK: ŁN); *Dwa roki był młodsy jak jo* (matK: Łp); (ogsp.).
2. **‘świeży’:** *Młody śniyg* (matK: Dr); *Młode masło* (matK: Dr); *Zygawice – młodziutkie pokrziwy* (matK: Nd); *Odmładnik* || *młody listek* (matK: ŁW); *Nogietek – ón zaś nie wymogo takiego jakiegosik, zeby go sadzić i pielyngnuwać, bo, no bo ón sie som sieje. No to płatki zbiyrali, tyz w lecie, jak piyknie kwitnon juz, takie piykne świyze, nie, nie duzo, nie ze staryf kwiotków, co juz były prawie suche, ino takie fajne, młode zeby były* (Fr); (Dr, Fr, ŁW, Nd).

MŁODY II *rz. mos*

1. **‘młody człowiek’:** *Mojynie dómók to obowionzuje syćkik, ale mojynie dziywcont to ino zakochanyk i młodyk* (NaSp 48: 5: Jw); *Pryndzyj ładnie śpiywali na głosy, bo dziś to młodzi nie znajom śpiywać, to sie drze kielo pary mo, ale downi to tak jak kieby harmunija sła, no jedyn piyrsym głosym, drugi, trzeci i to było luks* (KorpSp: ŁW); *A dómy teroz sie buduje z cegły, maksów, pustoków na dwa piyntra. Po asfaltowyj dródze jezdzom ino wozy bez dyśla, a taki prowdziwy wóz z dyślym i kóniami to juz sie prawie w ogóle nie trafio. Ino ze na to syćko trza zarobić, toz to młodzi nieroz musom zostawić staryf ojców i jechać w świat za piniondzami. I tak sie wypełniyły słowa wandrownego dróciarika* (SpCzyt 80: ŁW); (ogsp.).
2. **‘mężczyzna w dniu swojego ślubu; zob. też: MŁODY PON’:** *Kie przisły pytacki, krziku, durku druscki narobiyły, do kómory zaziyrały, młodego sukały, a młody pon musioł być odzioty w świyntalny oblyk, a i kiyrpce trza było mieć obwionzane wkoło nogi rzemyckami, musiały być cyste, na zoli ni mogło być widać marasu, bo znacyło to, ze baba be całe zycie za nim sprzontać, a młodo nie garnyła do takiego zycio, jak juz go uwidziała paradnego i wysykuwanego, to dawała mu biołom smatke i juz móg na wesele sie sykuwać* (CzG); *Nopiyrwi jadom druzbowie, muzykancio, a tak potym wiezom młodom i na ostatku młodego, a zaś za nimi jadom, zaś weselnicy, edy, bo jes, ebo i dziesiynć sonek jak w zimie, ebo dziesiynć wozók, no tak to trza, hej!* (BubSpT 18: CzG); (CzG).

zob. fraz.:
MŁODE ROKI
MŁODO CELODŹ
MŁODO PANI
MŁODO PANNA
MŁODO PORA
MŁODY KÓŃ
MŁODY PON
MŁODZI PANOWIE
PANI MŁODO
PON MŁODY
Z MŁODU
ZA {*cyjiś*} MŁODYCH CASÓW
ZA MŁODA

MŁODY KÓŃ ‘żartobliwie: mężczyzna w dniu swojego ślubu’: *Młody pon* || *młody kóń* (matK: Nd).

MŁODY PON ‘mężczyzna w dniu swojego ślubu’: *Młodo pani dawała młodymu panu piórko*

wontrysiane (matK: ŁW); *Jak juz zodnego ni ma nikogo, tak juz na ostatku idzie młody pon i praśnie cały pularis jym na… tyj młodyj, tom swojom gospodarke* (BubSpT 19: CzG); *Wesele, no to młody pon, jak mioł piórko za kapelusym, młodo pani we wiyńcu sła do kościoła, Polocy śpiywali polskom piosnecke, Słowocy sie zrozali z tego, ze po słowiyńsku śpiywać, niy. Drudzy zaś fcieli po polsku, jedyn drugiymu przeskodzoł* (BubSpT 123: Nd); *Młody pon mioł piórko z tego… jak to wołali, pockojcie z miyrty, z miyrty, niy, ale duzo mieli kupne, wontraś, z wontrasiu. Piórko, snurecke mioł cyrwonom przi tym piórku i śpilke, i kapelus śpiski, kapelus mioł śpiski taki z kaniami, noji za tym kapelusym to piórko mioł, a ni mioł na piersiaf, jak dziś pon młody, ale mioł za kapelusym to piórko. Tu mioł… jacy jedno było kabot corny i portki ze sukna biołego, z cyrwonymi oblambkami* (BubSpT 125: Nd); (CzG, ŁW, Nd). [**młody** – CzG; **pon młody** – Fr, Kc, Kr, ŁN, Nd]

♫ *Otwiyroj sie bramo, otwiyroj sie sama,*
Bo tu idom chłopcy od młodego pana
(NaSp 66: 12).

MŁODZI *rz. mos*

1. **‘narzeczeni w dniu swojego ślubu; młoda para, nowożeńcy; też: narzeczeni po ogłoszeniu zapowiedzi przedślubnych; 📷 Tabl. VI’:** *Młody pon, młodo pani, to młodzi* (matK: Tr); *Hań idom młodzi do ślubu* (matK: Dr); *Młodzi świyntości przijmajom* (matK: Rp); *Piyrse sie musom młodzi schodzić, kie sie fcom* (matK: Tr); *Jak juz kóńcy sie to wesele, no to przecie trza dać tyn dor jakiś. No to młodzi siadajom za stół, pora młodo, noji kozdo rodzina, co tam fce ofiaruwać, to im ofiaruje i przinosi. Młodzi majom talyrz na stole, zakryty chusteckom biołom, a pod tom chusteckom jes tam stary piniondz, no to zbyrkajom tak na talorku i przichodzi tam kazdo rodzina* (CygTGS-II 259: Dr); *No idom do ksiyndza młodzi, a juz z tymi starostami, hej! I to idom opowiedzi zapisać* (BubSpT 18: CzG); *No to piyrse młodzi śli do pani młody. My z kościoła pośli do nif, druscki, druzbowie, muzyka, noji nojblizso rodzina. A, a wsyćka nie pośli tam, bo dalso rodzina siedziała moja, moja rodzina siedziała u nos, tu.* [– To na dwa domy było?] – *Na dwa dómy. A jesce trzeci dóm był najynty na muzyke, tam tońcyli. Inyndy tońcyli, no bo dziez sie mieli podzieć. No to wiym, ze u mojyj krzesnyj matki my tońcyli, u Rejusie* (Kc); (CzG, Dr, Jw, Kc, Rp, Tr). [**młodo pora** – Dr]
2. **‘ogół osób młodych’:** *Jo to furt godom, ze teroz jes dobrze, bo młodzi, co nie zapamiyntali biydy, to godajom, ze jes źle. Ale naprzeciwko tyf casów, co były przed wojnom, bez wojne i po wojnie, to teroz jes straśnie dobrze. Mało chałup jes, zeby jakie piniondze nie przisły. Starsi dostajom rynte, emeryture. Młodzi, co biydni, to zapomogi z gminy* (GrJMSp 308); *Potym, jak my juz wytarły, co my dokóńcyły tyn lyn, to zaś poprzichodziyli parobcy z organami i grali do rania, i tańcuwali całom noc. I to tak ty miyndlarki bywały, pokiela po kolyji całyj wsi nie wytarły lnu. Ale tańcuwać wse trza było. No to była tako ozrywka prze tyk młodyk* (BubSpT 21: CzG).

MŁODZINA *rz. ż, past.* **‘zbiorowo o jagniętach’:** (matK: Dr).

MŁODZIOK *rz. mnż* **‘młody las, w którym drzewa rosną 10–12 lat; zob. też: MŁODNIK w zn. 1.’:** *Przecinka to dzie jes taki młodziok* (matK: ŁN).

MŁODZIONKI *rz. nmos, blp* **‘zwyczaj praktykowany we wspomnienie Świętych Młodzianków (28 XII). Wtedy kawalerowie odwiedzali młode mężatki i w takt muzyki bili je po pośladkach OCYDZORKĄ i witką, co miało zagwarantować urodzenie zdrowego dziecka. Z czasem zwyczaj ten uległ modyfikacji, stając się rytuałem inicjacyjnym – kawalerowie odwiedzali dziewczęta, bili je OCYDZORKĄ oraz witką i w ten sposób przyjmowali do grupy *dziywek*, co m.in. skutkowało tym, że mogły już one chodzić na zabawy; zob. też: MŁODZIONKUWANIE w zn. 1.’:** *Noji brali takom panne, niy? Na kolano, noji tam mieli takom desecke i takom chabinke, noji uderzali po tym, no biyli niby po tyłku tom panne, no. I to było wesoło, śmiychu, kwiku telo przi tym, no bo to, jak sie if przisło, banda tyf chłopców, niy. No to, a jak panien było, jak wiyncyj tyz w dómu dziywcont, no to sytkie młodzionkuwali, no to kwiku było telo, śmiychu. No to stond, tylko to ogrywanie moji, młodzionki to chyba juz tyz zanikły, to juz chyba, teroz jo nie wiym, cy te kawalerzi, bo cy te kawalerzi jesce chodzom, ale chyba racyj nie, to chyba juz zanikło toto młodzionki* (KorpSp: ŁW); (ŁN, ŁW).

MŁODZIONKORZ *rz. mos* **‘kawaler biorący udział w MŁODZIONKUWANIU’:** *MŁODZIONKUWANIE. Młodzionkorze wchodzom do izby i śpiywajom, jedyn niesie gorzołe, jedyn palenke, jedyn palicke, śpiywajom: „Otwiyroj, mamuśko, na syroko wrota, niesiemy łapate z całego wykrota”. Parobcy porywajom dziywke juz zaślubionom, kładom jom na dół gymbom, a do góry rziciom, przikładajom jyj łopate na rzić i tak śpiywajom: „Król Heród sie zafrasuwoł, dziatki pobić doł. Biyli,*

siekli, morduwali srodzy katowie, właśni zbójowie. Krzicom matki, płacom dziatki bardzo rzewliwie, od piersi ik wydziyrali i rozcinali". Z kozdym taktym łup w łopate abo w rzić. Cało druzyna łapie sie za rynce, góni wokoło i woło: „Uju! Uju! Ju! Ju! (ZGS-I: Jw).

MŁODZIONKUWAĆ *cz. ndk* **'o kawalerach biorących udział w MŁODZIONKUWANIU: wykonywać wszystkie czynności przewidziane tym zwyczajem':** *Downo no to były zwycaje, bo jesce jak jo była pannom, no to na przikłod chłopcy chodziyli młodzionkuwać, niy? Jak to Boze Narodzynie w piyrsy dziyń było, no to drugi dziyń potym, drugi dziyń, piyrsy dziyń nie chodziyli, bo to było wielkie świynto, w ogóle nie wolno z dómu wyjś. Nie wolno sie było na przikłod kłaś na kanape, zeby sie zarno nie powolało potym w polu, ale w drugie świynto juz chłopcy chodziyli młodzionkuwać dziywki, noji to polygało na tym, ze nie przichodziyli, niy, du dómu, śpiywali „Tam w dziyń Bozego Narodzynio weseli ludzie, król Heród sie zafrasuwoł, dziatki pobić doł". Noji brali takom panne, niy? Na kolano, noji tam mieli takom desecke i takom chabinke, noji uderzali po tym, no biyli niby po tyłku tom panne, no. I to było wesoło, śmiychu, kwiku telo przi tym, no bo to, jak sie if przisło, banda tyf chłopców, niy. No to, a jak panien było, jak wiyncyj tyz w dómu dziywcont, no to sytkie młodzionkuwali, no to kwiku było telo, śmiychu. No to stond, tylko to ogrywanie moji, młodzionki to chyba juz tyz zanikły, to juz chyba, teroz jo nie wiym, cy, cy, cy te kawalerzi, bo cy te kawalerzi jesce chodzom, ale chyba racyj nie, to chyba juz zanikło toto młodzionki* (KorpSp: ŁW); *Nedy sie chodzi do dziywek, neji młodzionkuje sie, tam sie taki wiyrsyk godo i, neji potym sie, jak sie dziywke wymłodzionkuje, tak óna musi potym gorzołke postawić* (KorpSp: ŁW); (ŁN, ŁW).

MŁODZIONKUWANIE *rz. n, blm*

1. **'zwyczaj praktykowany we wspomnienie Świętych Młodzianków (28 XII). Wtedy kawalerowie odwiedzali młode mężatki i w takt muzyki bili je po pośladkach OCYDZORKĄ i witką, co miało zagwarantować urodzenie zdrowego dziecka. Z czasem zwyczaj ten uległ modyfikacji, stając się rytuałem inicjacyjnym – kawalerowie odwiedzali dziewczęta, bili je OCYDZORKĄ oraz witką i w ten sposób przyjmowali do grupy *dziywek*, co m.in. skutkowało tym, że mogły już one chodzić na zabawy':** *MŁODZIONKUWANIE. Młodzionkorze wchodzom do izby i śpiywajom, jedyn niesie gorzołe, jedyn palenke, jedyn palicke, śpiywajom: „Otwiyroj, mamuśko, na syroko wrota, niesiemy łapate z całego wykrota". Parobcy porywajom dziywke juz zaślubionom, kładom jom na dół gymbom, a do góry rziciom, przikładajom jyj łopate na rzić i tak śpiywajom: „Król Heród sie zafrasuwoł, dziatki pobić doł. Biyli, siekli, morduwali srodzy katowie, właśni zbójowie. Krzicom matki, płacom dziatki bardzo rzewliwie, od piersi ik wydziyrali i rozcinali". Z kozdym taktym łup w łopate abo w rzić. Cało druzyna łapie sie za rynce, góni wokoło i woło: „Uju! Uju! Ju! Ju!* (ZGS-I: Jw); (CoWś 246: ŁN, ŁW); (Jw, ŁN, ŁW). [**młodzionki** – ŁN, ŁW]
2. **'zwyczaj praktykowany we wspomnienie Świętych Młodzianków (28 XII). Wtedy kawalerowie przyjmowali do swojego grona młodzieńców, bijąc ich po pośladkach OCYDZORKĄ':** *No to jes na Młodzianków, to na pamiontke rzezi dzieci niewiniontek przez Heroda. No to niby taki był obrzynd młodzionkuwanie, pasuwanie na kawalera, no. No przez ocydzorke z... dostoł pore klapsów po zadku* (KorpSp: ŁN).

MŁODZIORZ *rz. ż* **'młode drzewka':** *Młodziorz* ‖ *młodziyrz* (matK: Nd). [**młodziyrz** – Nd]

MŁODZI PANOWIE 'MŁODY PON i MŁODO PANI razem': *Potym no to sie juz zyniyli, na opowiedzi jechali w sonkak piyknie. Bo młodyk panók wieźli, bracie, kónie miały turliki, wyryftuwane, wesoło było. Potym trza było chodzić na plebanijom na pociorze z młodym panym, cy umiy sie przezegnać* (GrJMSp 315); *Młody pon urzondziół zabawe, prze młodom gowiydź. To śli na zabawe, bo be dobronoc. To było juz po zapowiedziak, dobronoc, a potym było wesele, kiedyś tam o tydziyń ebo jakosi. Zapowiedzi sie kóńcyły, to była ta dobronoc, tako zabawa, a potym juz było wesele. Neji to syćko gowiydź sła, bo to urzondziyli młodzi panowie takom zabawe* (GrJMSp 316).

MŁODZIUĆKI *przym.* **'o roślinach, produktach: bardzo świeży; zob. też: MŁODZIUTKI w zn. 2.':** *To było młodziućkie* [o maśle] (matK: Dr).

MŁODZIUSICKI *przym. folk.* **'z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo młody':**

♫ *Mom takiego ptoska w lesie,*
Co dwojakie jojka niesie,
Jedno bure, drugie sare,
Ty durśtyńskie dziywki stare.
A te nase młodziusickie,
Majom gymby słodziusickie,
Jakzem jednom pocałuwoł,
Trzi nockim sie oblizuwoł
(ŚpZw 1999: Kc). [**młodziusinki** – Jw]

MŁODZIUSINKI *przym., folk.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo młody; zob. też: MŁODZIUSICKI’:**

♫ *Znom takiego ptoska w lesie,*
Co dwojakie jojka niesie.
Jedno bure, drugie sare,
Na Rzepiskak dziywki stare.
A w Jurgowie młodziusinkie,
Majom gymby słodziusinkie

(Jw).

MŁODZIUTKI *przym.*

1. **‘z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo młody’:** *Tako młodziutko, chłopa miała starego to jyj nie pasuwało* (matK: Kc); *Nie jes młodziutki ksiondz, bo juz koło seśdziesiontki, moze rok brakuje do seśdziesiontki* (Kc); *Noji król sie straśnie ciesył, bo była młodziutko, ładno, włosy miała takie złote. Nale ón był juz stary* (BubSpT 82: Kr); (Kc, Kr).
2. **‘o roślinach, produktach: bardzo świeży’:** *Młodziutkie pokrziwy* (matK: Nd). [**młodziućki** – Dr]

MŁODZIYNIEC *rz. mnż* **‘podniośle, uroczyście: młody, przystojny mężczyzna; kawaler’:** *Młodziyniec* || *gawalyr* (matK: Nd); (CzG, Nd).

MŁODZIYRZ *rz. ż* **‘młode drzewka; zob. też: MŁODZIORZ’:** *Młodziorz* || *młodziyrz* (matK: Nd).

MŁODZIYZ *rz. ż*

1. **‘zbiorowo o młodych osobach; młodzież’:** *Halastra to tako młodziyz* (matK: Tr). [**młodo celodź** – Łp]
2. **‘zbiorowo o młodym bydle, tj. głównie jałówkach’:** *Dwajścia piynć jes takif krów, co sie majom dojić, a młodziezy jes, no piyntaście* (Kc).

MŁOT *rz. mnż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Kowol kuje, popierduje, a kowalcyk bije młotym: „buk, buk, buk”* (CoWś 221: CzG); (ogsp.).
2. *tkac.* **‘masywny, drewniany młot w FOLUSU, ubijający tkaninę wełnianą w sukno; osadzony na końcu BICA, poruszanego przez koło wodne; zob. też: STYMPOR; 📷 Tabl. V’:** *Do stympy sukno i młoty buf, buf* (matK: Tr).
3. *daw.* **‘drewniany tłuczek, osadzony pionowo w poziomej belce (BICU), poruszanej nogą, ubijający w olejarni siemię lniane na mąkę, z której po zwilżeniu wodą i podgrzaniu tłoczy się olej; młoty wykonane były z twardego drzewa (jawora, buka), a dla większej skuteczności rozdrabniania siemienia lnianego okute były blachą; 📷 Tabl. V’:** *Młotym sie tłukło* (matK: Jw).

MŁOTEK *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Klepie sie na babce młotkiym kose* (matK: Fr); *Dłótko – co młotkiym trzeba bić, dłótkiym sie dłubie* (matK: Kc); *Na babce klepie sie młotkiym* (matK: Nd); (ogsp.).

MŁÓCARNIA *rz. ż* **‘maszyna do młócenia zboża; dawniej napędzana siłą mięśni 4 mężczyzn, obracających dwiema korbami po obu stronach; zob. też: MŁOCKARNIO; 📷 Tabl. III’:** *Teroz juz młócymy tymi bynzynkami, no młócarniami, a przedtym to młóciyli cepami, to młóciyli całom zime, kazdy dziyń po troche, kazdy swoje, a teroz sie chodzi jedyn drugiymu* (BubSpT 96: Kr).

MŁÓCIĆ *cz. ndk* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Zgrabki – zorka i to dziadostw, jak sie młóci* [odpadki] (matK: Łp); *Na bojsku młócymy, srucomy słóme* (matK: Dr); *Młóci sie na bojsku* (matK: Tr); *Jak sie robi wiesne, jak sie młóci, jak sie źniwa robi? Jak tyn, starymi tam cepami jak sie młóciyło cy masinom? Sićko zboze my downo cepami młóciyli* (plBłachut: Fr); *Dziś młócom kombajnami, masinami, a trza było młócić cepami, tam całom zime tłukli. Dzie tam, Boze, juz od tego casu. Teroz to juz jes do nieporównanio z nasymi młodymi rokami* (GrJMSp 311); *Teroz nie robi sie nic wspólnie, jedynie jesce jakby młócić, ale tyz juz kazdy stosuje, ze jakosi som, ale tak przeważnie to jesce młócić idzie jedyn drugiymu pomóc rodzinie. Młóci sie w jesiyni po robocie, po syćkim. Zboze, jak sie zgrabi, to musi w stodole odsiedzieć swoje, bo óno wychodzi ś niego jesce takie. Óno jak jes wypocynte, to mozna młócić, bo juz sie nie zepsuje owies. Jak jes masina, co cyści zboze, to trzeba mni ludzi, a tako, co nie cyści zboze, to trza wiyncy troche ludzi. Bo trza tak: jedyn piyrse snopki rozwionzuwać, potym do masiny kłaś. Syćko to idzie z plowami, to dziesi tyn owies trza nosić, tam do jakijsi stodoły, bo potym sie go młynkuje, wygrabki odgarnuwać, słóme tyz. Nasi to juz stosujom tak, majom cyscarke, wygrabki dziesi idom, słóme do dmuchawy* (GrJMSp 304); *Teroz juz młócymy tymi bynzynkami, no młócarniami, a przedtym to młóciyli cepami, to młóciyli całom zime, kazdy dziyń po troche, kazdy swoje, a teroz sie chodzi jedyn drugiymu* (BubSpT 96: Kr); *Na jak sie juz potym to zrobi, to sie bieremy do omłotów, do młócki. No to downo sie młóciyło cepami, a dziś juz masinom. Som takie masiny, co cyscom, noji to tyz jes wygoda, bardzo wygoda to jes. To omłoty sie robi, tom młocke, u nos godajom młocke* (BubSpT 135: NB); *Noji jak sie, jak sie juz pozbiyrało do stodoły, no to sie... przisieł cas jesiyni, bo jesiyniom sie młóci. Masina sła abo od jedny strony, abo od drugiyj, po koleji kazdy*

za porzondkiym młóciyli. Kazdy mioł swojom rodzine, jo idym do ciebie, ty przidzies mi pomóc, trza było piynć, seść chłopów dobrze takif, noji, i ze śtyry baby, to dziesiynć, dwanoście ludzi musiało być przi młócyniu (Kc); (ogsp.).

MŁÓCKARNIO *rz. ż* **'maszyna do młócenia zboża; dawniej napędzana siłą mięśni 4 mężczyzn, obracających dwiema korbami po obu stronach; zob. też: MŁOCKARNIO; 📷 Tabl. III':** *My ni mome swojyj młóckarni, ale somsiod mo, to nom pozycy na dziyń abo dwa, bo ón juz pomłóciół* (pmMich: Fr).

MŁÓCUWAĆ *cz. iter.* **'młócić wielokrotnie':** *Jo jesce młócuwoł, na te zytnionki sie odkładało kiedy, bo nie było takif wygodów i wszelkif, ze były wersalki takie rzecy, ale były, były pościele, do tyj pościeli sie nazywał stryźlok i do tego stryźloka trza było napchać tyj zytnianyj słómy, ale to było bardzo dobre zdrowe i tak dalyj, na tyj słómie, co sie spało. Noji tom słóme zawse trza było z tego zyta odłozyć sobie, bo óna sie tam pod sobom zemleła ta słóma w tym stryźloku* (KorpSp: Fr).

MŁÓCYNIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. MŁÓCIĆ':** *Noji tak, tak przesło juz pół roku, na, do młócynio potym zbozo, to juz były masiny. Przichodziył masinista i wołało sie dziesiynć, dwanościoro ludzi trza było, zeby koło tyj masiny obsłuzyć. Jo nie pamiyntom juz tyf casów, zeby my młóciyli cepami. Telo lem sie młóciyło, co to zyto na powrósła. A tak, zboza juz sie młóciyło masinom* (Kc); *Jedyn drugiymu odrobiali, nie płaciyli, zeby płaciyli, ino odrabiali. Powiym, ze my z chłopym chodziyli odrobiać, a potym jak sie przisło po tym młócyniu, pani, nie było... To sie trza było w saflu wielgim wode grzoć, bo nie było wodów, to sićko gryzło* (RnS 86: Fr); *Jedna recica i jedyn przetak. Recica jes o rzodsy siatce. Potrzeba recicy była przi młócyniu, jak sie omłóciyło cepami, to z całego dnia była doś kupka zbozo, to zboze sie rozgarnyło na takom posodzke i wygrobało sie z posodzki grabiami hrubse śtynce słómy. To, co przesło przez grabie, to juz wsićko reśte sie przesiywało na recicy. A to, co przeleciało bez recice, to mogła drugo osoba brać przetak i przesiywać na przetaku i to, co przeleciało przez przetak, było gotowe do wiocio* (Iwan 76: Nd); (Fr, Kc, Nd).

MŁÓDKA *rz. ż*

1. *past.* **'młoda owca niemająca jeszcze młodych':** *A jak dajymy te jorki, takie, co juz som młódki takie, co piyrsy rok je jagniynciym, a drugi rok jesce je nie owcom, ale juz je jorkom, to nazywomy jorki takie niewykocone, wiycie, no to płacymy sto złotyf od nif, za wypas. To zawse idom w maju tam dzieś, rozpocyno sie redyk dzieś cwortego maja, to ciong redyku jes dzieś dwa tygodnie, dwa tyźnie, co przechodzom na Bieściady, a późniyj wracajom znów w październiku* (BubSpT 106: ŁN); (Fs, ŁN).
2. **'młoda kura nieznosząca jeszcze jaj; kokoszka':** *Kokoska* ‖ *młódka* (matK: Fr); (Fr, Fs, Kr).
3. **'młoda gęś, która pierwszy raz ma małe gąski':** (matK: Dr).

MŁYN I *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Przikopa to jes woda do młyna, co idzie* (matK: ŁW); *Kos we młynie* (matK: Tr); *We młynie nasypiom na kos* (matK: Łp); *Burtnica; burtnicom idzie woda na młyn* (matK: Kc); *Młyn tyz był, co potym mleli to juz wodny, na wode. Wodom obracali, koło było takie młyńskie, co mieli monke swojom, z tego zarna. Pszynica tu nie fciała róś, bo była płóno ziym, nie była tako uprawiono. Prawie jyncmiyń i owies. Noji fizoły sioli koło izby – to sie barz duzo fizołów sioło. Mak tyz sioli, barz duzo maku. Maku wolno było sioć. Neji tak potym, sićko. Piece były na drzewo, co piekli chlyb w piecu. Na tyz, jak chowali, ne to świnie jak potym biyli sobie, to potym zawse na Wielganoc zabijali świnie, ne to potym robiyli przetwory, ne to te bocki zrobiyli i potym wyndziyli to. Do młyna my potym musieli zawiyź to zboze, zeby były ś niego monka* (plBłachut: Fr); *– Bez wojne ani do młyna nie wolno było jechać, to jacy na takif młynkaf, co rynkom sie obracało. Zyto sie susyło i mleło sie na tymu. – To były takie ryncnie młynki i sie rynkom krynciyło, i leciało. To sie jacy zyto mleło, bo jarzec inacy* (GrJMSp 308); *Nalef se nie markociyła, bo na niedziele wse dali mi cały chlyb i miarecke krup. Wsićko sie przidało. Role było mało, to i we młynie nasi cynsto nie mleli* (SpCzyt 82: Nd); *No tak. Tyn jarzec to zmielymy. Późni ze młyna sie przywiezie* (BubSpT 144: Tr); *Pod Spadami był troc i młyn, i w tym trocu i młynie był stary młynorz z młynarkom* (BubSpT 117: ŁW); (ogsp.).

MŁYN II *rz. mnż, blm* **'rodzaj zabawy towarzyskiej, opisanej szczegółowo w cytacie':** *Gromada siado w koło nogami do środka. Młynorz sprzedaje kupcowi. Robi próby, jaki to młyn mo dobry. Zakwolo, kie zakrynci bondźftorego za ucho, nogi sie trzepiom, bijom, jaz trzoski lecom. Kie zakrynci w drugom strone, to zatrzimie. Nieświadomy kupiec idzie próguwać. Jak zakrynci, syćkie podkówki bóty mo po ciele, bo za duzo zakrynciół nogami po nim, jaz giełcy* (FjMEK: Jw).

zob. fraz.:
MŁYN WALCOWY

MŁYNARKA *rz. ż* **‘żona młynarza; zob. też: MŁYNORKA’:** *Pod Spadami był troc i młyn, i w tym trocu i młynie był stary młynorz z młynarkom* (BubSpT 117: ŁW); (CzG, Jw, ŁW).

MŁYNARSKI *przym.* **‘młyński; zob. też: MŁYŃSKI’:** *Cewie młynarskie w kółku, co obraco kamiyń* (matK: Nd).

MŁYNARZ *rz. mos* **‘w znaczeniu ogólnopolskim; zob. też: MŁYNORZ’:** *A te stare młynarze ni mieli dzieci i widzom, ze tako budka idzie, a młyn naprawioł młynarz i złapoł tom budke, tak dziecko sie rozpłace i z radościom przinós do izby i godo: – Pon Bóg nom nagodziył chłopcyka, bo nalozef we wodzie. I tego chłopcyka chowali* (BubSpT 71: Kc).

MŁYNARZÓW *przym.* **‘należący do młynarza, związany z młynarzem’:** *Chłopcysko małynarzowe widziało, ze tyn dziadek* (matK: Łp).

MŁYNECEK *rz. mnż, kuch.* **‘zestaw dwóch okrągłych kamieni do ręcznego mielenia zboża, z których spodni jest nieruchomy; współcześnie nieużywany; żarna; zob. też: MŁYNEK w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** (matK: Tr).

MŁYNEK *rz. mnż*

1. *kuch.* **‘zestaw dwóch okrągłych kamieni do ręcznego mielenia zboża, z których spodni jest nieruchomy; współcześnie nieużywany; żarna; 📷 Tabl. II’:** *Młynek na monke – kamiynie dwa, wiyrchni, spodni, co sie wdziywało na wrzeciono* (matK: Fs); *Młynek, co jo sie namlół na tym, mlyli na młynku hrubo na bryje* (matK: Kr); *Kulicek we młynku* (matK: ŁN); *Kołowrót we młynku* (matK: ŁN); *Dziadkowie mleli na młynkaf* (matK: Łp); *Dronzek do młynka* (matK: Nd); *Młynek ryncni – dwa kamiynie, ze spodku i z wiyrchu, nasuło sie zboze, krynciyło sie, mleło sie* (matK: Nd); *Młynek, co sie rynkami obyrtało* (matK: Tr); *Kos przi młynku* (matK: ŁN); *Na młynku sie umleło monke* (matK: Fr); *– Bez wojne ani do młyna nie wolno było jechać, to jacy na takif młynkaf, co rynkom sie obracało. Zyto sie susyło i mleło sie na tymu. – To były takie ryncnie młynki i sie rynkom krynciyło, i leciało. To sie jacy zyto mleło, bo jarzec inacy* (GrJMSp 308); (ogsp.). [**młynecek** – Tr]
2. *kuch.* **‘małe urządzenie do mielenia kawy, pieprzu itp.; 📷 Tabl. II’:** *To jes taki młynek do kawy stary, co jesce prababka na nim mleli* (pmMich: Fr); *Neji dobra, przywieźli, tyn wzion, łapiyli młynek taki, wiycie, rynkom krynciyli, bo ta jesce elektryki nie było wtedy tyz, to rynkom krynciyli, to tak śrótuwali tyn, tom pszynice, to zyto i wzion, i nakisiół w tyk kadziak* (BubSpT 61: Jw); (ogsp.).
3. **‘maszyna do wiania zboża, napędzana ręcznie; 📷 Tabl. III’:** *Młynek młynkuje, cyści zboze* (matK: Nd); *We młynku sie cyści to zboze od plew i takif inksyf dziadów, i śmieci* (pmMich: Fr); *Potym jak juz były młynki, takie młynki, co cyściyły, cyścialne takie, co cyściyły zboze, to juz nie trza było tom siedlackom rucać, wioć, ale sypało sie na młynek i obracało* (KorpSp: Nd); *To oscyscanie zbozo trwało dotla, pokla nie nastały młynki, ktore sie krynciyło korbom, to juz było troche unowoceśniynie ocyscanio zbozo namłócone cepami* (Iwan 76: Nd); *Młynek, u nos tyz był młynek. My jako swój ni mieli młynek, ale dziadek mioł młynek, to jesce, jesce dwa roki tymu moze my młynkuwali, włośnie, bo sie nie pryskuwało tego, to były wselijakie tam dziady, główki z tyj, z koskoski, z tyf róznyf trow, no to my puściyli przez młynek. Krynciyło sie rynkom u stryka mojego tam i wycyściyło fajnie* (Kc); (ogsp.). [**młynki** – Tr]

MŁYNICA *rz. ż*

1. **‘część młyna z urządzeniami młyńskimi (w odróżnieniu od innych pomieszczeń gospodarczych)’:** *Młynica, dzie sie kamiynie obyrtajom* (matK: Tr); *Zgasić? Wiys co staro, nie zebyf gasiół, ale jo ci tu pokozym. Wyskocył do młynice, prziniós jesce dwa lampaski, takie drewniane, w nif sie kaganki polyły, ale za to światło dobre dawały i godo: nie przi jednym, a przi dwof światłaf mie musis pocałować. Idźze wrodosiu stary, dy to przecie grzyf. Grzyf? – godo – a komu ześ przisiyngała* (BubSpT 117: ŁW); (JostSłG 21); (Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Rp, Tr).
2. **‘buda nakrywająca koło młyńskie; zob. też: BURTNICA w zn. 1.’:** *Młynica* ‖ *burtnica* (matK: Fr).

MŁYNKI *rz. nmos* **‘maszyna do wiania zboża, napędzana ręcznie; zob. też: MŁYNEK w zn. 3.; 📷 Tabl. III’:** *Młynki do cyscynio zboza, cyścić zboze* (matK: Tr).

MŁYNKUWAĆ *cz. ndk* **‘oddzielać ziarno od plew za pomocą MŁYNKA w zn. 3.’:** *Młynkuwać na młynku* (matK: Kc); *Młynek młynkuje, cyści zboze* (matK: Nd); *Ale młynkuwać, to nie młynkuwali, ino mioł takom siodlacke z drzewa zrobionom. Dziadek mioł zboze zgarnionte na kupke i potym rucoł, no to plowy spaduwały zaroz nisko, a płónse zarno troche dalij, za tymi plowami. A dobre ziarno leciało het na przodek, a potym zgarnuwali mietłom na kupke* (plBłachut: Fr); *Jak jes masina, co cyści zboze, to trzeba mni ludzi, a tako, co nie cyści zboze, to trza wiyncy troche ludzi. Bo trza tak: jedyn piyrse snopki rozwionzuwać, potym do masiny kłaś. Syćko to*

idzie z plowami, to dziesi tyn owies trza nosić, tam do jakijsi stodoły, bo potym sie go młynkuje, wygrabki odgarnuwać, słóme tyz. Nasi to juz stosujom tak, majom cyscarke, wygrabki dziesi idom, słóme do dmuchawy (GrJMSp 304); *I to sićko dzisiok juz dzie co jacy, jako robote robiyme, cy młynkuwać zboze cy śrótuwać w stodole, w dóma prze świnie; było wnet tak, ze jo sobie zrobiół, tu som śrótownik, wiycie, taki, co w dóma mozem prze świnie naśrótuwać. No to w dóma śrótujyme, co jakom robote ino bondź to sićko robiymy juz tom elektrykom* (BubSpT 46–47: Fr); *Młynek, u nos tyz był młynek. My jako swój ni mieli młynek, ale dziadek mioł młynek, to jesce, jesce dwa roki tymu moze my młynkuwali, włośnie, bo sie nie pryskuwało tego, to były wselijakie tam dziady, główki z tyj, z koskoski, z tyf róznyf trow, no to my puściyli przez młynek. Krynciyło sie rynkom u stryka mojego tam i wycyściyło fajnie* (Kc); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Łp, ŁW, Nd, Tr).

MŁYNORKA *rz. ż* **‘żona młynarza’:** *Młynorz nie spodziywoł sie, ino sie zoblykoł, bo go cosi od razu na spanie zmorzyło, a młynorka juz spała* (BalNS 114: Fr). [**młynarka** – CzG, Jw, ŁW; **mynorka** – Fr]

MŁYNORZ *rz. mos* **‘ogpol. młynarz’:** *Młynorz we młynie* (matK: Kr); (ogsp.). [**mlynar** – Łp; **młynarz** – Kc; **mynorz** – Fr, Kc, Łp, Rp]

MŁYN WALCOWY ‘młyn, w którym mąkę uzyskuje się przez zgniatanie ziarna przez metalowe walce’: *Z młyna walcowego monka teroz, walcówka* (matK: ŁN).

MŁYŃSKI *przym.* **‘od rz. MŁYN I’:** *Obyrtajom sie kamiynie młyńskie* (matK: ŁW). [**młynarski** – Nd]
zob. fraz.:
KOŁO MŁYŃSKIE

MNICH *rz. mos* **‘ogpol. zakonnik; brat zakonny; zob. też: ZOKÓNNIK’:** *Noji ón poseł i potym napisoł takom kartecke, ze... i powiedzioł tyj babie, zeby o trzi dni dała tam tym mnichom, bo to mnisi tam bywali w tym. Óna tak zrobiyła i potym o trzi dni zaniesła im i do rania ani jednego nie było mnicha, wsyscy pouciykali, a to był król młody* (BubSpT 83: Kr); *Jedyn mnik z klostora uciók i zrobiół sie wielkim pijokiym, piół w korcmie, a zaś gazda przise potym znowu do korcmy, a tymu gazdowi miano było Wojtek* (MalPS 137: Jw); *Tam na brzyzecku, na prawyj stronie woda, był se klostór. Dziwny klostór, bo go nifto nie fcioł mieć w całym madziarskim kraju u siebie. Musieli być tam mnichowie pustelnicy, co to samymi korzonkami i uzbiyranymi grzibami sie chowali* (KowPluc 39: Jw); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, Kr, Łp, Tr).

MNISEK I *rz. mos* **‘ogpol. zakonnik; brat zakonny; zob. też: ZOKÓNNIK’:** *Iś za mniska* (matK: Łp); *Mniskowie || mnichowie; mnisek || mnif || zokónnik* (matK: Fs); (CzG, Fs, Łp, Tr).

MNISEK II *rz. mż* **‘jedna z najbardziej rozpowszechnionych roślin polnych w naszym kraju, powszechnie nazywana mleczem, kwitnąca wiosną, mająca żółte kwiatostany wykorzystywane do przygotowywania słodkiego syropu wzmacniającego układ odpornościowy, kwiatostan po przekwitnięciu przekształca się w tzw. „dmuchawiec”, na sąsiednim Podhalu jego liście gotowano z mlekiem, serwatką lub ziemniakami, zwłaszcza w okresie głodu; mniszek lekarski (*Taraxacum officinale* F.H. Wigg.); zob. też: PYMPAWA; 📷 Tabl. I’:** [– A jak to się dzieje, że są różne rodzaje miodu?] – *A, jak to, to rózne rodzaje, no to zalezy, co jes w okolicy, w danym momencie kwitnie, niy? Na przikłod jo na wiosne, no to piyrsy miód, tak jak wom godoł, to jes wiyrzbowy, jak wiyrzba kwitnie, niy. Późniyj jes mnisek, późniyj som sady, jabłónie, śliwki, gruski. Późniyj jes klon. To jes racy wielokwiat, wielokwiat. No bo jako mnisek, no to tyz zalezy, jak sie licy. No bo na przikłod, zawse sie licy, ile jes, siedymdziesiont procent miodu danego, w ulu, niy? Bo to, na przikłod, na kwile lotajom na mnisek, późniyj jes przerwa i znowu na przikłod latajom na klon, niy? I to ciynzko, ze, zeby jedyn gatunek, no, no. Ta, jak tam, gdzie plantacje majom, na przikłod gryka cy tam rzepak, no to wiadomo, ze ino tam lotajom, ino taki miód jes, niy? U nos jes ciynzko o taki miód, zeby był jednorodny, no, no* (Kc).

MNISKA *rz. ż* **‘ogpol. zakonnica; siostra zakonna; zob. też: ZOKÓNNICA’:** *Zokónnica || mniska* (matK: Fs); *Mniska || siostra* (matK: Kc); (CoWś 222); (SSWG 16); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁW, Rp, Tr).

MNISKOWY *przym.*
zob. fraz.:
MIÓD MNISKOWY

MNIYJ *przysł.* **‘stop. wyższy przysł. MAŁO’:** *Drugi mo jesce wiyncyl lebo mniyj* (matK: Nd).

MNIYJSY *przym.* **‘stop. wyższy przym. MAŁY’:** *Helka kielo mniyjso, a do kościoła chodzi* (matK: Dr).

MNIYJ WIYNCYJ ‘wyrażenie, którym mówiący informuje, że nie jest w stanie określić precyzyjnie podawanych wielkości, okresów, dat itp. lub nie jest dla niego istotne takie określenie; mniej więcej’: *Krokami – tak mniyj wiyncyj* (matK: ŁW); *Kwadrat taki mniyl wiyncyl* (matK: Fs); *Mniyj wiyncyj, racy wiyncy jako mniyj*

(matK: Dr); *Rynkawice plecione wyróżniały sie tym, ze była uprzyndziono hrubo nić z wełny owcy. A pletło sie jakby mniyj wiyncyj kosyk z prynci, osnowa była naciongnionto na tyj formie z nici wełny owcy* (Iwan 33: Nd); *Stolcówka, hej. Ta jedna. Óna zawse sła troske wyzyj jak połówka, zeby tyn długsy kóniec był, dolny kóniec był troche długsy krokwi jak tyn na górze. Tak, tak to mniyj wiyncyj majstry miyrzały. No* (Kc); *A dwa i pół gbeła, myślem se, a wiym mniyj wiyncyj kielo ta działka mo, ze to mo takie dwaścia piynć arów. No toto jo se tak policył, to, to takie umówione jes, ze kielo to jes, no* (Kc); *– A cy myślicie, ze duzo zmiyniyły sie takie zwycaje świontecne, jak downo były, a jakie som teroz? – Ale jo myślym, ze racyj to nie. To tak sie mniyj wiyncyj to samo jedzynie jymy na Wigilije, co my downo jedli, no lym ze bardziyj bogate som. No bo ludzi stać kupić, niy? Downiyj na Wigilije, to głównie były grziby* (Kc); *W pnioku strugało sie okrongłom dziure, mniyj wiyncyj takom, jak głowa jes, no. Wsodzało sie do niyj filc i przyciskało gnotkiym, neji zostawiało sie do casu az kapelus sie uformuje. Cynsto potym kapelus mocali abo w smolcu, abo w zyntycy, jak to na bacówce było, zeby dynko było twarde. Taki wysmaruwany kapelus nie przepuscoł wody, toć i mozna było ze studzionki jom nosić* (pmKosz: Jw); (ogsp.). [**mniyj wiyncyl** – ŁW]

MNIYJ WIYNCYL **'ogpol. mniej więcej; zob. też: MNIYJ WIYNCYL':** (matK: ŁW).

MNOGO *przysł.* **'ogpol. dużo – w odniesieniu do rzeczy policzalnych i niepoliczalnych; wiele, mnóstwo; zob. też: DUZO I':** *Do Nowego Roku som scodre wiecorki, wte babom nie wolno przonś, boby owce wełne straciyły, wte drejom piyrze. Sypułki piórek rucajom na dróge, do siyni popod próg tymu, coby if ludzie nadepli, coby było mnogo gynsi, kielo je nóg i kroków. Bacowie bierom taki sypułek ze sobom na hole i tam przekłuwajom boloki owcom, kie if ugryzie zło mucha abo pajonk* (BazWierz 151: Kc).

MNOZYĆ *cz. ndk* **'ogpol. mnożyć':** *W skole ucom dodawać, odejmuwać, mnozyć, dzielić* (matK: ŁW).

MNOZYNIE *rz. n* **'ogpol. mnożenie – działanie matematyczne':** (matK: ŁW).

MOBILIZACYJO *rz. ż* **'ogpol. mobilizacja':** (matK: Fr, ŁN, Tr). [**moblizacjo** – Fr; **oblizacyja** – Rp]

MOBLIZACJO *rz. ż* **'ogpol. mobilizacja; zob. też: MOBILIZACYJO':** (matK: Fr).

MOC I *rz. ż* **'nadprzyrodzone właściwości czegoś lub czyjeś zdolności, objawiające się skutkami działania lub czynami niewytłumaczalnymi zwykłymi prawami przyrody':** *To syćko Bosko moc* (matK: Łp); *Coby caruwać, trza mieć moc, co jyj inksi nie znajom* (BazWierz 79: CzG); *Moryndek to umioł zrobić, ón mioł na to moc. Do dziś dnia bacowsko kolyba na Magurze jes hyrecno i komu ino niescyńście sie stanie, to tam idzie i Moryndek mu pomoze, haj* (BalSKD 109: Fr); *Śli na drógi krzizowe, toci carownicy, o dwunostyj w nocy, w piyrsy piontek kozdego miesionca. Trza było iś, a nie wolno sie było oglondać, bo durki były..., śli na te drógi krzizowe..., tam sie trza było nawrócić, ne i zaś z powrotym jakiś kawołek iś. Ze to był jakisik okrutny straf..., to jakomsik moc dawało* (pmBarnasz: Rp); *Naozajst – to była moc cierta, óna swoje robiyła. A podzieftorzi zaś ludzie, nowiyncyj zaś baby, to mu były barz rade, bo jym pomogoł w rozmajityf babrocinaf, cy to w zacytuwaniu uroku, cy przi porobisku abo przed wseliniejakimi chorobami* (BalNPK 43: Fr); (CzG, Fr, ŁN, Łp, ŁW, Rp).

MOC II *przysł.* **'bardzo dużo':** *– Gruli be moc! – Tak pokazuwało? – Haj! – Ftoz wiy, cy to takie akuratne, kie świat sie zmiynio i widzicie, młodzi inacyj gazdujom i potym w jesiyni pokazujom, jak sie im wydarzyło. – Bajtoć, jak sie zbiere z pola, to kozdy wiy o tym i widzi, co Pon Bóg nagodził, ale trza wiedzieć na przodek, do cego sie brać, i tu widzicie, mój Dłubacu, trza mieć rozumecek w głowie* (BalNS 66: Fr); *Jarmak jom ciesył. Wziyna do kosołki oscypków i posła. W Mieście, jak to w Mieście – ruk strasecny, wsyndy gworno i ludzi moc* (SpCzyt 117: Jw); *Wiym, dzie som talary i wino, śrybło i złoto. Jes tam przi kaśtelu seść piwnic, trzi na dole, a trzi na górze, dziewiyńćdziesiont seść kroków długie i osiymnoście syrokie, na chwile by móg w nif dyrdać gróf śtyroma kóniami. Jes wina moc, legary som ułozone dwoma rzyndami, a na nif becka przi becce* (BalSKD 28: Fr); *– Wiys, dy jo ojcu nie zowidzym, ale tak siedzieć darmo, to if przecie piyknie zmierzi. Mogliby choć drzewa przyniyś, patyków naciupać, gnój wyrzucić ze stajni. Przecie roboty jes moc* (BalSKD 97: Fr); (Fr, Jw). [**mocki** – Jw]

MOC III *rz. mnż* **'ogpol. mocz; uryna':** *Wypatrzuwoł z mocu* [o znachorze odczytującym chorobę z moczu] (matK: Łp); *Macharzina to mo moc w tym* (matK: Nd); *Doktorók nie było downo, to ludzi podlycył, jak komu co było. No trza było mocu zaniyś w śkolnecce do niego, ón potrzonsoł i przipatrzół sie, bo jo nawet jesce do niego chodziół tyz na tyn lykarstwa. Przipatrzoł sie, a dzie, a dzie tyn chłop tak przemorz abo cy baba, abo cy*

to tam było (CzG); *Baba godo, ze: wiys co, ubier sie, przebier sie, idź do Rzepisk, a w Rzepisaf był taki znachór, co patrzył z mocu. Neji ón był, jednak był dobry, bo wiedzioł, bo to były gusła, wiedzioł to odrobić. Neji godom, jako sprawa, jak i co, i ón mnie jesce po ramiyniu poklepkoł, i godo, ze: – Nie bój sie nic, jom ta popuści* (plBiz: Łp); (Łp, Nd).

MOCAĆ *cz. ndk* **'zanurzać coś w płynie i wyjmować z niego':** *Macianka z omasty, co sie moco chlyb* (matK: Nd); *Mocało sie dwaścia śtyry godzin* (matK: Fr); *Kropidło moco* (matK: Nd); *Przisła północ, a kied wybiyła juz godzina na kościele, przileciały do kumotra dwa psy. Takie były złe, ze sie widziało, ze go zezrejom. Jaze im ogiyń z pyska lecioł! A kumoter ino kropiół tom wodom świynconom koło siebie. Kropiół, mocoł kropidło i zaś kropiół, a psy nie dosły nigdzie dalyj, ino tam, dzie było niepokropione* (SpCzyt 92: Kc); *A jak my juz zacynali pisać litery, ucyć sie liter, to mielimy, mielimy pióra ze stalówkom, mocane w kałamorzaf z atramyntym. Kałamorze były w ławkaf, do nif pani nalywała atramynt, to juz było, to juz było w skole, a my mieli mocane stalówki do tego kałamorza i takef pisoł piyrse litery, ucyłef sie* (RnS 116: Kc); *Tak sie pchało tym, tym gynsiom i tak sie kormiyły, i smolec potym, jak tom gyńś ześ zarznoł, to była tako juz ukormiono z tyk, tymi sulkami, ze całom ześ jom móg obłupić z tego, wiys, z tego smolcu. No to juz była go... wielko gościna, bo juz potym było z cym, uprazyło sie, to było z cym mocać tego, tego, ta maść to tako była jak woda, tako, nie była tako tłusto, ba tako, tako rzodko. No, no to, wiys co, to sie mocało sie tyn, te grule namaściyli tom maściom, tym, z tyk gynsi, z tym smolcym. Hej* (CzG); (CzG, Fr, Kc, Nd).

MOCAR *rz. mnż* **'podmokła łąka, moczar':** (matK: Rp).

MOCARNY *przym.* **'mający związek z podmokłym terenem, pochodzący z takiego terenu':** *Mocarne siano* (matK: ŁW); *Łonki wodne to młaka, trowa rośnie jałowo, młacno, a siano to mocarne* (TPPG I: 119: ŁN); (ŁN, ŁW, Nd, Rp).

MOCARZ *rz. mnż* **'teren podmokły, bardzo grząski; moczar, bagno; zob. też: MOCIAR':** *A my potym trzi dni pośli za tym Rusym, nieprzijocielym, to tak nos objon nos, potym nagnoł na takie mocarze, to do Rawa (!) Ruskiyj bez dziyń, to my śli po takif deskaf, takie mocarze były* (BubSpT 103: ŁN); (CzG, Dr, ŁN, Nd, Rp).

MOCARZINA *rz. ż* **'teren podmokły, bardzo grząski; moczar, bagno; zob. też: MOCIAR':** (matK: ŁN); (Dr, Kc, ŁN).

MOCARZISKO *rz. n* **'bardzo grząski, rozmokły teren; moczar; zob. też: BAGNISKO':** *No to tak wołajom mocarziska wołajom, niy? Tego a tom trowe, jak sie skosiyło, no to była mocórka, no to tom mocórke to zawse ususyli, no bo tam było co wszystko było wykosone, noji na zime ta mocórka była kóniom, jak juz sie sło spać o godzinie dziewiontyj, dziesiontyj, a jak nie, to jak baby przichodziyły z prucio, no to chłop zawse seł kóniowi dać na noc, zeby ta do rana był spokojniyjsy, nie grzób, no to tyj mocórki sie mu ruciyło, no to ón tam do rana wystoł i spokojny był* (KorpSp: Kr).

MOCARZIZNA *rz. ż* **'teren podmokły, bardzo grząski; moczar, bagno; zob. też: MOCIAR':** *Jyłowaty, to, dzie jes tako mocarzizna* (matK: ŁN).

MOCIAR *rz. mnż* **'teren podmokły, bardzo grząski; moczar, bagno':** *Ukazuje mu, to było tego straśny fałat, ile tam było dziesiynć hektarók cy kielo tego mociaru, niy, nik tam to ani nie sioł, ani tam nic nie robiół* (BubSpT 60: Jw); (Jw). [**mocarz** – CzG, Dr, ŁN, Nd, Rp; **mocarzina** – Dr, Kc, ŁN; **mocarzizna** – ŁN; **mocorz** – ŁW, Rp]

MOCKI *przysł.* **'bardzo dużo; zob. też: MOC II':** *Cary to zło, niecysto siyła. Zawdy óne ze złym majom spółke i na złe dlo inksyk wiedom. Biydokowi to ta cosi kajsi óne pomogajom, ale ón musi mocki płacić, coby swojom duse zratuwoł od tego grzychu. Caruwanie to wielki grzyk. Biydok cary musi znać, bo jak mu hrubsy od niego pobabrze – to nic by nie uradziył, a hrubsymu byłoby lepiyj i lepiyj. Dzisiyjse bace to som weredy, byle głuptok je bacom i na pana sie miynio, do skół jeździ. Przidzie kora na nik, bedom wte insi* (BazWierz 78: Jw).

MOCNAR *rz. mos* **'bardzo silny mężczyzna; mocarz':** (matK: Dr).

MOCNIE *przysł.* **'z dużą siłą; zob. też: MOCNO w zn. 1.':** *Wiater mocnie duje* (matK: Rp); *Tak mocnie przisyty* (matK: Łp); (CzG, Łp, Rp, Tr).

MOCNO *przysł.*

1. **'z dużą siłą':** *Trza to mocno zwionzać* (matK: Kc); (Dr, Kc, Łp, ŁW, Nd). [**mocnie** – CzG, Łp, Rp, Tr]
2. **'intensywnie':** *Mocno sie poli, bucho tak* [o ogniu] (matK: Nd).

MOCNOŚĆ *rz. ż* **'siła; zob. też: SIYŁA':** *Siyła – mocność cłowieka* (matK: Dr); (Dr, Łp).

MOCNY *przym.*

1. **'mający dużą siłę fizyczną; zob. też: SIYLNY':** *Siylny || siyłok || mocny* (matK: Fs); *Chłopcyska sie pasujom, kto mocniyjsy* (matK: Kr); *Hej, był tyz mocny, ba jakoz. Swojom babe na fure jednom rynkom wyrucoł. Kie tom rynkom strzelół w skałe*

na becce z kapustom, to w izbie kwaśnicom jaze po ścianak pyrzcało (SpCzyt 46: Rp); (Fs, Kr, Rp).

2. **‘mający dużą siłę magiczną’:** *Licba siedym to jes mocno licba. Tymu jes mocno, ze Pon Bóg ustanowiył siódmy dziyń świynty, co je siedym grzychów i trza siedym razy za grzyf pokutuwać. Mocno je tyz i tymu, co kieby ksiondz, co mo przijonć świyncynie, siedym razy prziklynknół na prawyj nodze i kapke oleju, co go świyncom, zabroł, a schowoł, to bez siedym godzin, kie ón bedzie modloncy i siedym razy do tyłu zagodo modlitwe, ftorom ón juz wiy, to ón juz wyjdzie nie ksiondz, ba cornoksiynznik* (BazWierz 145: ŁW).
3. **‘mający dużą odporność na złamanie, pęknięcie, rozdarcie itp.’:** *Mocniyjse prześciyradło* (matK: Jw); *Wtedy jes wiynkse parcie na murłate, musiała być mocno murłata, bo daf cały sie opiyroł na tym, jak sie płotew poślednio skóńcyła, no to óna cynściowo ciynzor przejmuwała* (Kc); *Trza kupić nowe pukace do świyntalnego kabota, ale mocniejse, zeby sie dobrze trzimały* (Nd); (Jw, Kc, Nd).
4. **‘o zjawiskach, właściwościach odbieranych zmysłami: intensywny’:** *Tyngi* || *mocny* || *porny* (matK: Fr); *Mocny mróz* (matK: Jw); *Mocne to wino* (matK: Łp); *– A cym zalywali? – No tom samogonom. No taki bimber, co to downo chłopi warzyli, no taki, no śpyrytus, bo to było straśnie mocne. Tam ftorysik ze zyta, ale to duzo nie robiyli tego, to tak ino choć na lykarstwo* (Fr); (Fr, Jw, Łp).
5. **‘stromy, wysoki’:** *Na ostro* [hamowanie] *– jak z mocnyj góry jadzie* (matK: ŁW).

zob. fraz.:
MIYŁY MOCNY BOZE
MOCNY JAK KÓŃ

MOCNY JAK KÓŃ ‘o człowieku: bardzo mocny’: (matK: Dr).

MOCORZ *rz. mnż* **‘teren podmokły, bardzo grząski; moczar, bagno; zob. też: MOCIAR’:** *Koło wody rośnie, dzie mocorz* (matK: Rp); (ŁW, Rp).

MOCÓRKA *rz. ż*

1. **‘niewielki podmokły, bardzo grząski teren, bagno, mała podmokła łąka’:** *Mocórka* || *bagno* || *bagnisko* (matK: Kr); (Kr, ŁW).
2. **‘trawa z podmokłego terenu, chętnie jedzona przez konie’:** *No to tak wołajom mocarziska wołajom, niy? Tego a tom trowe, jak sie skosiyło, no to była mocórka, no to tom mocórke to zawse ususyli, no bo tam było co wszystko było wykosone, noji na zime ta mocórka była kóniom, jak juz sie sło spać o godzinie dziewiontyj, dziesiontyj, a jak nie, to jak baby przichodziyły z prucio, no to chłop zawse seł kóniowi dać na noc, zeby ta do rana był spokojniyjsy, nie grzób, no to tyj mocórki sie mu ruciyło, no to ón tam do rana wystoł i spokojny był* (KorpSp: Kr).

MOCUWAĆ *cz. iter., tkac.* **‘moczyć (len) wielokrotnie’:** (matK: Rp).

MOCUWAĆ SIE *cz. ndk* **‘szarpać się z kimś w czasie ostrej sprzeczki, bijatyki’:** (matK: Fr).

MOCYĆ *cz. ndk* **‘trzymać coś w płynie, zwykle w wodzie, w celu nadania temu lub pozbawienia tego określonych właściwości’:** *Mocydło, dzie sie mocy* (matK: Fr); *Mocy sie, wymocy sie tydziyń* (matK: Tr); *Mocy sie potym lyn we wodzie* (matK: Nd); *Mocydło lyn mocyć* (matK: Nd); *Odwiyź lyn do mocydła i mocyć go; mocy sie półtora tyźnia* (matK: ŁN); *Mocyć lyn we wodzie w mocydle* (matK: Kr); [*– Jak sie rafie?*] *– To tak sie biere do gorzci z tyj ociypki, biere sie po troche, po gorzci, nie tak na roz, ino po gorzci, bo jes taki raf, takie som zymby zelazne, to po trosce, po trosce. Orafie sie, to nasiynie zostaje na bojsku, nasiynie sie wycyści, to jes na drugi rok, juz zmłynkuje i omłóci, a toto lyn bierymy do wody. Mocymy lyn kiele casy? – Choćkiedy tydziyń, choćkiedy dwa, jako jes na polu ciepło, hej!* (BubSpT 143: Tr); *Jak my juz lyn wyrafały na rafie, to potym sie go brało i wiezło do mocydła. Kładło sie go do wody i mocół sie w tym mocydle tak dziesi ze trzi tyźnie. Nie ino lyn my mocały, bo i pranie, jak było barz brudne, to piyrse trza go było mocyć we wodzie, co tyn zaskniony brud kapke zmiynknół, a potym dopiyro brało sie na rajbacke i hurkało, jaz sićko zmarasone odesło* (plSarna: CzG); *Nale jak se ta nasioli tego lnu, potym go wybiyrali, wytarli, nazywały sie miyndlarki, potym, no mocyli to i w mocydłak, i selijako, potym wziyni i narobiyli płótna* (BubSpT 69: Jw); *A potym sie mocyło dwanoście dni, no choćkiedy mniyj, siedym. To sie sło zaglondnóć, jak był miynki juz, to sie go wyjyno, a dziyń był tak na kupie wielkiyj, a potym sie go znowu stuchało, do stusków sie wołało, stuchało sie. Tak potym było ze siedym, z osiym dni, co sie susyło, a znów sie go pozbiyrało do snopków* (BubSpT 73: Kc); (ogsp.).

MOCYĆ SIE *cz. ndk* **‘być zanurzonym w płynie i nasiąkać nim’:** *Lyn tydziyń sie mocy* (matK: ŁW); *Nojpiyrse sie go* [wyrwany len] *no hej zwionzało na duze snopki, du dómu prziwiezło i potym sie go rafało na rafie. Jak sie go wyrafało, to na małe snopecki sie wionzało i do mocydła sie go zawiezło. My mieli w Borcoku tam, nie wiym, cy juz jes zasuty, cy co? I Madyjowie tyz mieli, to my mieli razym.*

Tak sie zawiezło, poprziciskało, fajnie sie ułozyło, nie tak, ze jedyn tu, drugi tu. Na taki stosik fajny, zeby sie trzimały, deseckom jesce i kamiyniami, i zamocyły sie. Mocyło sie dwa tygodnie i trzi tygodnie, ale zalezy jako woda. Jak była ciepło woda, to sło sie sprowdzać, cy sie juz tak łómie. Jak sie łómoł fajnie, to juz wymocony. Wyjmało sie, wypłókało sie i na pokosy sie ozciongało. Na pokosak siedzioł tyz ze dwa tygodnie ebo i wiyncy ta. Co go tam pololo i słónce poświyciyło. Bioły tyn lyn. Jak na pogodzie sie go zebrało, zgrabiyło na takie snopy, przwiezło du dómu i schowało, bo była inno robota (GrJMSp 305); *Piyrse skije zrobiół mi dziadek z desecek jasiynowyk. Patrzółek, jak sie mocyły w gornku, we ftorym warzyły sie świńskie grule. Potym siedziały na sparze, coby sie śpice wygiyny. Po wygiynciu przibiół dziadek do desecek rzemyki i posełek ik wypróguwać* (NaSp 32: 16); *Jak do małyk snopeckók powionzom, tak trzeba wzionś na wóz i zawiyź do mocydła, a w mocydle musi sie mocyć dwa tygodnie, dwa tyźnie, hej!* (BubSpT 15: CzG); (CzG, Fr, ŁW, Nd).

MOCYDLIĆ *cz. ndk, tkac., daw.* **‘moczyć len w MOCYDLE’:** *Mocydli sie* (matK: CzG).

MOCYDLISKO *rz. n* **‘zgr. od rz. MOCYDŁO’:** (KorpSp: Tr).

MOCYDŁO *rz. n, tkac., daw.* **‘mały staw do moczenia lnu’:** *Odwiyź lyn do mocydła i mocyć go* (matK: ŁN); *Kie my wyonacyli z mocydła lyn* (matK: ŁN); *Jak obrafie sie lyn, to idzie do mocydła* (matK: ŁW); *Mocydło lyn mocyć* (matK: Nd); *Mocydło – tako dziura w potoku* (matK: Kc); *Kamiyniami sie przikłado lyn w mocydle* (Fr); *Było tam takie mocydło, we ftorym downo tymu mocyło sie lyn* (SpCzyt 150: Jw); *Jak my juz lyn wyrafały na rafie, to potym sie go brało i wiezło do mocydła. Kładło sie go do wody i mocół sie w tym mocydle tak dziesi ze trzi tyźnie. W tym mocydle musiało być doś duzo wody, zeby lyn sie dobrze wymocół. Ta woda musiała być zimno w mocydle, bo w ciepłyj lyn by sie nie wymocół, tak jak mioł. Siedzioł w tym mocydle trzi tyźnie, a potym trza go było wypłókać, wysusyć i my go prziwoziyli na bojsko* (NB); *Jak lyn był juz wyrwany, to go wionzali w snopki i zanosiyli do mocydeł. Tam mocył sie dwa, trzi tygodnie. Mocydła to były tak zastawione. To było koło rzyki i tam było takie stawidło, coby tom wode strzimać, co stoła. I tam sie tyn lyn kładło i przikładali go jesce jakimi kamiyniami, coby nie uciók, jak woda sła wiynkso* (Nd); *Nojpiyrse sie go* [wyrwany len] *no hej zwionzało na duze snopki, du dómu przwiezło i potym sie go rafało na rafie. Jak sie go wyrafało, to na male snopecki sie wionzało i do mocydła sie go zawiezło. My mieli w Borcoku tam, nie wiym, cy juz jes zasuty, cy co? I Madyjowie tyz mieli, to my mieli razym. Tak sie zawiezło, poprziciskało, fajnie sie ułozyło, nie tak, ze jedyn tu, drugi tu. Na taki stosik fajny, zeby sie trzimały, deseckom jesce i kamiyniami, i zamocyły sie. Mocyło sie dwa tygodnie i trzi tygodnie, ale zalezy jako woda. Jak była ciepło woda, to sło sie sprowdzać, cy sie juz tak łómie. Jak sie łómoł fajnie, to juz wymocony. Wyjmało sie, wypłókało sie i na pokosy sie ozciongało. Na pokosak siedzioł tyz ze dwa tygodnie ebo i wiyncy ta. Co go tam pololo i słónce poświyciyło. Bioły tyn lyn. Jak na pogodzie sie go zebrało, zgrabiyło na takie snopy, przwiezło du dómu i schowało, bo była inno robota* (GrJMSp 305); *Jak do małyk snopeckók powionzom, tak trzeba wzionś na wóz i zawiyź do mocydła, a w mocydle musi sie mocyć dwa tygodnie, dwa tyźnie, hej!* (BubSpT 15: CzG); *A to mocydło, jak my to robiyli, to wysyj kolon, do wody trza było wlyź, a wymywać mietłom toto, tak wycyścić tam, a przisłaf du dómu, to nogi łómało* (BubSpT 73: Kc); *No a potym rośnie i rośnie, juz potym kwitnie, okwitnie, potym juz jak sie źrali, ze juz by zaś nosiynie sie robiyło, tak sie go bierze i potym sie tak rafie, jak sie go obrafie, tak potym zaś do mocydła sie mocy i w tym mocydle do tygodnia, i potym sie go dostaje z wody, i zaś sie go ozciongnie na polu, i siedzi moze znowu dwa tygodnie abo trzi tygodnie, a potym sie go juz biere tłuc i trzić* (BubSpT 99: Łp); (ogsp.).

MOCYNIE *rz. n, tkac.* **‘forma rzeczownikowa czas. MOCYĆ’:** *Z mocynio idzie na stuchy* [len] (matK: Fs); (Fr, Fs, Kr, Tr).

MOCYSKO *rz. n* **‘moczar, bagno, miejsce podmokłe’:** *Bór, dzie rośnie takie mechy, mocysko takie; do boru wywiyź gnoja* (matK: Nd).

MOĆKA *rz. n, daw.* **‘gęsty, smolisty osad w fajce wytwarzający się podczas palenia, też: tytoń do żucia; zob. też: BAGO’:** (matK: Fs).

MODA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Teroz juz ni ma mody na krótkie nogawice* (matK: Kc); *Wtedy to jesce była tako moda, ze te nogawice były syrokie u dołu i długie, a bóty kawalyrzi nosiyli takie na hrubyk nopiyntkak. – No to wtedy nie widzioł sie jesce taki mały korpyntniok. Ne bo obuł takie bóty, te wysokie nopiyntki sowały sie pod tymi nogawicami zwónami, a ón chodziół taki wyproscony. I nifto tak nie godoł, ze ón mały. Teroz to kozdy godo, ze to taki korpyntniok*

(GrJMSp 245); *Pani młodo była na bioło ubrano i niebieskom snurkom była oposano bez poły, a tak była cało na bioło, welona ni miała, jak dzisiok, dzisiok som we welonaf, dziś juz zmiyniyli troske mode na Śpisie, piyrwyj była jacy w biołyj bluzce, w biołym kidlu, w biołym fartuchu, cało na bioło i niebieskom snurke miała bez poły oposanom, i wiyniec na głowie. Wiyniec miała z miyrty abo kupny z takimi rozmaryjami na głowie* (BubSpT 125: Nd); *Jak byście widzieli tak na tyf wsićkif przeglondaf zespoły słowiyńskie, nawet teroz, te górolskie, nawet od Siarysia, nie wiym skond, to u, na Słowacji jes jedna moda, ze do kazdego kroju, jak to óni stroje nazywajom, to pasujom jacy biołe śtrymfle abo biołe rajtuzy* (Nd); (Kc, Nd).

zob. fraz.:
NA LYNDACKOM MODE

MODEL *rz. mos* **'z nacechowaniem emocjonalnym o urodziwym mężczyźnie':** *Jak wyjechała do tyj Irlandii, to poznała chłopoka z Wrocławia. Byli tu na świynta. Jo go widziała, bo byli razym w kościele. Wyglondo cołkiym, cołkiym, niezły model z niego* (GrJMSp 256).

MODERNY *przym.* **'nowoczesny':** *Teroz baby to kupujom moderne odziynie* (Nd); *Ta nowo swocka w dziedzinie syje piykne, moderne wigany* (Nd); *Tak wej, dziywcontka, mocie teroz lepse zycie. Wasyf ojców stać na takie piykne, moderne bawidła* (SpCzyt 14: Nd); *Młynek, ktory fcym opisać, jes juz troche moderniyjsy. Jes juz uniwersalny, móc na nim mleć kawe, pieprz i inne zioła* (Iwan 15: Nd); *Korba do świdrów. Jak na tamte casy, to było juz barz potrzebne narzyndzie, choć tak prymitywny uchwyt na świdry, śróba z boku i zakroncanie klucym. Były w tamtyf casaf juz i moderniyjse korby, ale były drogie, nie kazdy se móg pozwolić kupić* (Iwan 56: Nd); *Jak fcecie, swoku, tu zostać, to sowojcie tyn moderny ancug do sifonera, usyjcie se to nase oblecynie i becie wyziyrać jak nas człowiek, jak Śpisok, a nie jakisi cudzyniec* (KonkLit 2024: 156: Nd); (Nd).

MODLIBA *rz. ż* **'ogpol. modlitwa; zob. też: MODLITWA':** *Modliba do Matki Boskie* (matK: Rp).

MODLIĆ SIE *cz. ndk* **'ogpol. modlić się':** *Modlić sie mozno i siedzyncy, i stojyncy, i klyncyncy* (matK: Kr); *Przezegnać sie, modlić sie* (matK: Nd); *Klynkoj, modlij sie, co sie bes rozdziyroł* (matK: Kr); *Pobozny, tak sie modli jednoralnie* (matK: Rp); *Patron – modlym sie do niego* (matK: Tr); *Noji to tam sie modlom, to tam jakosi odpytujom, wiycie, tam go kładom trzi razy na próg, jak juz wychodzi z tyj izby tam do pola, na dy tam mówiom wiecne odpocywanie za nim i niesom* (BubSpT 141: Rp); (ogsp.). [**mówić sie** – Kr]

⊛ Baca modli się do pieca – *coby god nie konsoł jego ani jego statku* (BazWierz 100: CzG).

MODLIDBA *rz. ż* **'ogpol. modlitwa; zob. też: MODLITWA':** *Do modlidby, do syćkiego jes fajny* (matK: Rp).

MODLIDWA *rz. ż* **'ogpol. modlitwa; zob. też: MODLITWA':** (matK: Kc).

MODLITBA *rz. ż* **'ogpol. modlitwa; zob. też: MODLITWA':** *Jak sie trafiyło, ze kromka upadła na ziym, to zawse podnieśli kromke i pocałuwali. I nie było rozpocyncio posiyłku, zeby był bez modlitby, a w ostatecności choć sie przezegnać* (Iwan 76: Nd).

MODLITEWKA *rz. ż* **'zdr. od rz. MODLITWA':** (KorpSp: Nd).

MODLITEWNY *przym.*

zob. fraz.:
KSIONZKA MODLITEWNO

MODLITWA *rz. ż* **'ogpol. modlitwa':** *Na stare roki to nom juz nic inkse nie zostaje jak paciorki. Teroz to juz telo piykne robiom, wselijakie, ze jaz człowiekowi tak lepi sie modli. I drewniane som, i plastikowe. Ale i tak nojwóźniyjso jes modlitwa, a nie to, na jakik paciorkak sie ftoro babecka modli* (pmMiś: CzG); *Godołef coroz głośni, modlitwe opakuwołef cheba z dziesiynć razy. Obziyrołef sie tyz trosecke na boki, cy nie tulajom sie ogniste koła* (SpCzyt 143: Nd); (ogsp.). [**modliba** – Rp; **modlidba** – Rp; **modlidwa** – Kc; **modlitba** – Nd]

zob. fraz.:
ZAGODAĆ MODLITWE

MODLONCY *przym.*

zob. fraz.:
KSIONZECKA MODLONCO

MODLUWAĆ SIE *cz. iter.* **'modlić się wielokrotnie':** *W niedziele po połedniu sie modlujymy. Ta, co sie modluje* (matK: Łp); *– A jes tak ftosi, ze prowadzi tyn śpiyw i te modlitwy przi umartym? Ze prowadzi tak jedna baba takie modlitwy? – No to piyrwiyj to, no to piyrwiyj juz, no to chodziyła, jesce jako, jesce jak jo bocym, co dziywce, to babka od Jadwigi, ta, to ta sie juz umiała modlić i ónacyć. Potym od Suchego tako tyz była, Werunino matka, ze od Suchego Weruny matka, to ta to tyz sie tak modluwała, ónacyła, to tak chodziyli na li..., to na cały wiecór, no to dziez byś to, toto zaś juz za duzo tego pociyrzi* (Jw); (Jw, Łp).

MODLYNIE *rz. n*

zob. fraz.:
KSIONZKA DO MODLYNIO

MODŁA *rz. ż, bud.* **‘patyk o długości potrzebnej w danej sytuacji, używany jako miara w pracach ciesielskich, zwłaszcza podczas budowy domu drewnianego; odmierza się nią np. wysokość, na jakiej powinny być osadzone belki na każdym WYNGLE domu; 📷 Tabl. V’:** *Modła, co zamiyrzoł przi wyngłaf* (matK: Fs); *Modła, to sie modłuje drzewo do wyngła* (matK: Kc); *Modła do miyrzanio ścian* (matK: Nd); *Modła, co sie znacy, kie sie budynki stawiajom, coby sie na wyngle zdajały* (matK: Tr); *Modła móg być kawołek patyka, a móg być i kawołek metra, nie taśmy, ale metra, noji godalimy: modła jes pienć cyntymetrów abo dziesiynć, obowionzuwoł wszyskif, majster powiedzioł jedno słowo: modła jes dziesiynć cyntymetrów. I tego sie trza było trzimać.* [– I to jest ta miara przenoszona gdzie indziej] – *Tak, i tak trza było zrobić tyn wyngieł, ze siadało to drzewo* [klaska w dłonie] *telo, co miało być. Bo, bo to jes tak, ze jak tom, tom, tyn meter, jakieś przecofnół troche do góry, ale wseś musioł mieć dziesiynć cyntymetrów. To ón potym tyn wyngieł przeseł troche tak, ale pasuwoł wse, bo ta modła była świynto rzec. No* (Kc); (Dr, Fs, Kc, ŁN, Nd, Tr).

MODŁUWAĆ *cz. ndk, bud.* **‘odmierzać równe odległości, wysokości za pomocą MODŁY’:** *Modła, to sie modłuje drzewo do wyngła* (matK: Kc); *Majster miyrzo, modłuje; modłuje sie tam, dzie mo nojwiynksy pynk* [drzewo] (matK: ŁN); *Modłuje, co sie znacy, kie sie budynki stawiajom, coby sie na wyngle zdajały* (matK: Tr); (Dr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Tr).

MODRY *przym.* **‘ciemnoniebieski’:** *Toto zanikło całkowicie uprawa lnu, przedtym było w kazdyj wsi, lyn juz w maju, juz w cerwcu, juz zacon róś. Takie te zielone i juz potym kwitnół, to takie ocka, takie modre mioł, takie niebieskie mioł* (KorpSp: Dr).

MODUŁA *rz. ż, bud.* **‘krótka linijka, za pomocą której odrysowuje się na desce nieprostą linię’:** (matK: Kr, ŁW).

MODZEL *rz. mnż* **‘odcisk, bąbel na dłoni lub na stopie, wypełniony płynem surowiczym’:** *Modzel, co sie obrobi suflom na rynce* (matK: Nd); *Modzel, ogniot, zdymorka – to ty bolyngi takie* (matK: Nd); *Różnimy sie od innyf ludzi, od tyk miescuchów tym, ze nadal wiymy, co to jes gazdówka, co to gospodarzić, co to... Rozumiymy, jak to jes iś na pole, na role, jak to grabić, kosić, jak to jes mieć modzele na rynkaf, wiymy, jak ciynzko trza do sićkiego dochodzić i wiymy, ze nie sićko nom rodzice dadzom, i ze na tym gornusku u rodziców nie bede całe zycie* (KorpSp: Dr); *Ale tyz, zeby modzele nie dostać, ne to sie ładnie ocyści, niy* (pmJerd: Fr); *Grabie były drewniane i grabisko trza było zrobić takie, zeby do rynki pasuwało i nie robiyły sie modzele* (pmMiś: CzG); *Takie oficerki to sie nazywały sangrinki, a te biydniyjse, no to nosiyły kiyrpce, no kiyrpce, no to były piyrse takie na co dziyń, no to nosiyły, tak zwane spyrcoki ze świńskiyj skóry były syte, no to zawse babki opowiadały, ze jak namokły, to juz były sie telo porozciongały, ze sie mozna było zabić, bo sie przistompić móg, niy? A jak zaś uschły, to kiedy if powykryncało, to juz telo gniotły, ze sie modzele robiyły, no* (KorpSp: Nd); (ogsp.). [**machajówka** – Kr; **machalówka** – Dr; **malówka** – Dr, NB, Tr; **mozel** – Fr; **ogniotek** – Kr]

MOJ *rz. mż*

1. **‘ogpol. maj – piąty miesiąc roku; zob. też: MAJ w zn. 1.’:** *Moj, w maju* (matK: CzG); (SSWG 16); (CzG, Dr, Rp).
2. **‘drzewo iglaste, zrzucające igły na zimę; modrzew europejski (*Larix decidua* Mill.); zob. też: ŚWIYRK w zn. 1.’:** *Skwiyrk || moj* (matK: Kc); *Moj w lesie scotecki takie mo* (matK: Nd); (SSWG 16); (Kc, Nd).
3. **‘wierzchołek jodełki lub świerka, przyozdobiony kolorowymi wstążkami, stawiany na wysokiej żerdzi przez kawalera przed domem panny (niezależnie od jej wieku) w wigilię święta Zesłania Ducha Świętego (w Kacwinie stawiane były olszyny); w drugi dzień Zielonych Świąt następowało OGRYWANIE MOJI; zob. też: MAJ w zn. 3.; 📷 Tabl. VI’:** *A na Zielone Świontki kazdymu dziywcynciu stawiało sie moja. Jo pamiyntom juz te casy, ze zamias smrecków stawialimy olsyne. No bo to, ze skoda smrecków wycinać, no to kazdy chłopiec wiedzioł, komu kce postawić* (Kc); Babka (Podchodzi do dziewczyn): *Robicie te paradne chustecki prze parobków, hej? O, my tyz kiedy takie robiyły, a jak zabocom, ftoryj postawić tego moja?* Helinka: *Nedy obiecali, ze nom postawiom nojładniyjse.* Hanusia: *Przeciez wiycie, ze wedle nasego obycaju kazdymu dziywcynciu mieliby moja postawić, wasyj małyj Jagniysi tyz, choć mo niecałe dwa tyźnie* (Czard 68: Nd); *Postawiylimy moje dziywkom* (CoWś 247: NB); *Zawse w drugi dziyń świont straziacy z ochotnicyj strazy wychodziyli i był młody pon taki, abo przebrany, abo tego, starosta tego był, co godoł takie przemówiynie. I śli koło kazdego dómu i jesce biy... wbijali takie moje. Tam, gdzie, dzie była dziywcyna cy dwie, cy, cy, cy dorodno jakoś tego, to ba ... barz piykny moj dawali. To*

takie było drzywko abo smrecek był, abo olsyna liściaste (RnS 62: Dr); (Dr, Fr, Kc, NB, Nd).

MOJA *rz. ż* **‘żona (dla mówiącego mężczyzny)’:** *Baba || kobiyta || moja || zona || staro* (matK: Fs); (Fr, Fs, Łp).

MOJA-TWOJA ‘żartobliwie o ręcznej pile do cięcia drzewa ciągnionej przez 2 osoby; 📷 Tabl. III’: *Chociaz myślym, ze grube, grube tyz ścinali, no bo przedtym nie było pił motorowyf, nie było nic, no to musieli, moja-twoja piła dwa metry, neji ciongnóć i tam ku siebie, niy?* (KorpSp: Fs); (Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, Nd, Tr).

MOJIĆ *cz. ndk* **‘ozdabiać coś kwiatami, świeżymi gałązkami’:** *Kościół mojom* (matK: Rp); *Roz kie dziywki mojyły ółtorz, to sie wydropała ku tymu ciertowi i uskrobała mu ze środkowego palca u nogi z pazdura, i jesce go pobośkała w rynke. Kie potym jyj niewiasty dziecko miało morziska, to ino pokadziyła tym ciertowym pazdurym, to od razu dziecku przesło, jak kieby rynkom przewinół i było zdrowe jak ryba* (BalNPK 43: Fr); *Na świyntego Jona gazdowie mojom obore jasiyniami, zeby god nie ujod statku. Narucajom go na snopki w stodole, zeby mysy nie jadły, kiedy zruco sie potrowe dlo bydła, biere sie tyz jasiynia i to krowy razym jedzom – potym nie chorujom* (BazWierz 141: Jw); (Fr, Jw, NB, Rp).

MOJKA *rz. ż* **‘wierzchołek jodełki lub świerka, przyozdobiony kolorowymi wstążkami, stawiany na wysokiej żerdzi przez kawalera przed domem panny (niezależnie od jej wieku) w wigilię święta Zesłania Ducha Świętego (w Kacwinie stawiane były olszyny); w drugi dzień Zielonych Świąt następowało OGRYWANIE MOJI; zob. też: MAJ w zn. 3.; 📷 Tabl. VI’:** *Pryndzy stawiali mojki na zyrdce; cym fajniyjso dziywka, to wiynkso zyrdź* (matK: Łp); *– W Zielone Świontki no to, no to chłopcy chodziyli i stawiali olsyne, mojki i ogrywali. I ogrywali, i to potym było... – Zobawa była, była pijatyka* (CzG); *Kie przisły mojki, musiałak paradnie wyziyrać, ubrałak atłasowom bluzke i chustecke pod kark, coby, jak chłopcy przidom tońcyć, a przidom, bo mi mojke postawiyli, to jesce nie smyrecek, ale moze za rok juz be. Jak mnie jedyn parobek zacon zwyrtać, tok ni mogła nadonzyć, obyrtałak sie i świyciyłak w słónecku, bo te atłasy, to tak sie świycom, po tońcu trza dać okup, zeby cie zaprosiyli na muzyke wiecorym* (pmKosz: CzG); (CzG, Łp, NB).

zob. fraz.:
OGRYWANIE MOJEK
OGRYWANIE MOJI [MOJÓW]

MOJOWE DRZEWO ‘drzewo iglaste, zrzucające igły na zimę; modrzew europejski (*Larix decidua* Mill.); zob. też: ŚWIYRK w zn. 1.’: (matK: Kc).

MOJOWY *przym.* **‘modrzewiowy’:** *Ale teroz juz nie, teroz juz nifto nie kupi. A jakie były mojowe deski w modzie. Moj, piykny, cyrwony* (matK: Kc).

MOJSIŚ *rz. mos* **‘ogpol. Mojżesz; imię postaci biblijnej’:** *Posła do stolorza, miała chłopoka małego i posła do stolorza, ta jak Mojsisia mama utopiyła, takom skrzinke zrobiyła i do tyj skrzinki wraziyła tego chłopcyka* (BubSpT 71: Kc).

MOKNÓĆ *cz. ndk* **‘nasiąkać wodą lub innym płynem, stawać się mokrym’:** *Jak jes ciepły potók, to za tydziyń wymoknie, a jak jes zimno woda, to moknie i dwa tygodnie, a późnij jak juz, jak je umocony, tak go wymywomy* (BubSpT 143: Tr).

MOKRAWY *przym.*

1. **‘nieco mokry, nie całkiem suchy’:** *Kłaś zboze do krzizy, jak jes mokrawe* (matK: Nd); [*– Jak downo zniwa wyglondały? Jak sie zboza kosiyło?*] *– Ne tak, ze sie skosiyło, przewróciyło sie owies, cy tam jarzec, no co było, e tu owies i jarzec ino sioli. No to jak przyskło, potym sie zgrabiyło do snopkók. Jak były mokrawe, to sie kładło taki krziz, śtyry snopki, dwa tak, a dwa tak. Noji do góry sie trzi snopki kładły, my tak trzi, trzi kładli, potym sie miyrwom przikryło. A jak były sukse, to sie robiyły kopy, to nie wiym, zaś osiym chyba, śtyry snopki tak, a śtyry stela, a śtyry stela i neji to dwa razy po śtyry, dwa razy po trzi, a potym dwa razy po dwa snopki, potym sie przikryło zaś miyrwom no* (RnS 220: Rp); (Nd, Rp).
2. **‘o terenie: podmokły’:** *Mokrawy plac – potym bedom izby gniyły* (matK: Rp); *Jyłowate, mokrawe* (matK: Fs); (Fs, Rp).

MOKRE *rz. n* **‘mokry, podmokły teren’:** *Nie worce sioć na mokrym* (matK: Rp); *Siedzi na mokrym* (matK: Łp); (Łp, Rp).

MOKRE CIELE ‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku rozlazłym, flegmatycznym’: *Takiś jak mokre ciele* (matK: Dr).

MOKRO *przysł.* **‘od przym. MOKRY w zn. 1.’:** *Jak mokro, to grule gnijom* (matK: Dr); *Mokro, nie be sie orało* (matK: Rp); (Dr, Kr, Rp).

MOKRUĆKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: całkowicie mokry’:** *A mamuniyło go nieroz, tak ze i całom noc chodziył koło sałasu, a nie wiedzioł, dzie je. Roz nad Cornym Jaworowym Stawym widzioł boginki, jak tońcyły w rannyj mgle po mokrućkiyj rosie. Otocyły go, ze sie widziało, ze tam juz ś nimi ostanie* (SpCzyt 38: Rp).

MOKRY *przym.*
1. **‘zawierający dużo wody, wilgoci; niesuchy’:** *Jak doleje dysc, to ziymia mokro* (matK: Dr); *Bór, takie młacyska mokre* (matK: Łp); (ogsp.).
2. **‘o dłuższym czasie: obfitujący w dużą ilość opadów deszczu; deszczowy’:** *Zaroz rano wzion kónia i cały dziyń woziół na gnotkak gnój, na tyn kawołek pod grule. Grule Jurgowianie mieli wtedy na dole. Kie ozkiduwali we wiesne tyn gnój, to jaze było corno na zogónie. Prziseł Zyd i kozoł zasadzić swoje grule. Telo było tego gnoja, ze ni mogli go prziorać. Rok okozoł sie mokry. Grule wygniyły, tak ze brat brata nie przinós* (NaSp 41: 20: Jw).

MOKWA *rz. ż* **‘deszczowa pogoda utrzymująca się przez dłuższy czas; też: padający deszcz ze śniegiem’:** *Mokwa, kie sie topi* (matK: Dr, Tr).

MOL*

zob. fraz.:
KURDA MOLE
KURDE MOL

MOLESTUWAĆ *cz. ndk* **‘natrętnie prosić; dopraszać się’:** *Molestuwoł go, musioł mu dać* (matK: Łp); (Łp, Tr).

MOŁCHAĆ *cz. ndk* **‘gromadzić coś na zapas; chomikować’:** (plBłachut: Fr).

MOM CHUSTECKE HAFTUWANOM ‘zabawa towarzyska polegająca na tym, że uczestnicy śpiewają piosenkę (taką, jak w cytacie) i tworzą koło, jeden z uczestników chodzi wewnątrz koła i – gdy piosenka się kończy – wybiera z niego osobę płci przeciwnej; po dokonaniu wyboru kładzie chusteczkę na podłodze, klęka i się całuje z tą osobą, która następnie przejmuje jego zadanie i wchodzi do środka koła z chusteczką’:

♫ *Mom chustecke haftuwanom,*
Sićkie śtyry rogi,
Kogo lubiym, neji kochom,
Rucym mu pod nogi.
Tyj nie kochom, tyj nie lubiem, tyj nie pocałujem,
Mom chustecke haftuwanom
Tobie jom darujem

(Gry 28: ŁW).

MOM CIE HAW ‘zwrot, za pomocą którego mówiący oświadcza rozmówcy, że lekceważy go całkowicie i ma do niego negatywny stosunek; mam cię gdzieś’: (Fr).

MOMYNT *przysł.* **‘bez chwili zwłoki; natychmiast, momentalnie’:** *Teściu oroł z krowami, bo kónia ni mioł, z krowami oroł. Neji i piykne krowy wychowane, dwoma krowami oroł, pługiym, haniok jako ponad skołe do ónego, neji krowy momynt zakulawiyły, ale to nie tak, ale kroku nie zrobiyły. Tak nieduzo myślawsy, godo, e to jes źle. Poseł do takiego, śtrykiym go wołoł, śtryku, tak a tak. Idyme do Lyndaku. Neji i pośli do tego Lyndaku, trafiyli do tego gościa, neji godajom, jako sprawa, jak co. Ne tyn swoje zrobiył, jak przijechali stamtela, krowy na nogaf juz i wywiód ze stajni, i posed dali orać. Takie były gusła, takie były óny* (plBiz: Łp); *Jo mioł jesce swojego tyz takiego psa, to młody pies był, moze półtora roku mioł, ale na wilki telo był ciynty, ze jyj. I momynt obcuł* (RnS 41: CzG); *A były zimy i takie, ze trzidzieści stopni było, ale do lasa sie jeździyło. Jak sie rano wyjyzdzało, to nojlepse było mieć te hrube furmańskie rynkawice na rynkaf. I jak sie z lasa zjyzdzało, siadło sie na fure, to móc powiedzieć, ze biyda by było wytrzimać, bo rynki w lesie umocone cały dziyń potrzebuwały sie ogrzoć, ked do tyf rynkawic wraziył rynki, to moment sie zagrzoły* (Iwan 33: Nd); (CzG, Łp, Nd).

zob. fraz.:
W MOMYNCIE

MONAŚKA *rz. ż* **‘ogpol. menażka wojskowa; zob. też: MENAZKA’:** *Poomywali kotły, monaśki* (matK: Nd).

MONCIĆ *cz. ndk* **‘mieszać potrawę’:** *Monci sie trzepackom* (matK: Jw); *Monci sie bryje* (matK: Nd); *Dojechali do Jaworziny, hipnół Bartek z wozu, wloz cym pryndzyj do izby, Justynka prawie bryje monciyła na wiecerzom, ino blusknół na niom ocami, od razu zbocół, co jes na wecy* (BalSKD 103: Fr); (Fr, Jw, Kc, ŁW, Nd, Tr).

MONCIĆ PYSKIYM [i syn.] **‘swoim mówieniem wprowadzać zamieszanie, ferment między ludźmi; jątrzyć’:** *Nie monć tym pyskiym, nie przewodź tak* (matK: Fr).

MONCI SIE {*komusi*} **W GŁOWIE ‘ktoś czuje zawroty głowy’:** *W głowie mi sie monci* (matK: ŁN); *W głowie sie monciyło* (matK: Jw); *W głowie sie monci, jakek gruchła* (matK: ŁW); (Jw, ŁN, ŁW, Nd).

MONCKA *rz. ż* **‘bardzo drobna, sypka substancja’:** *Gipsowo moncka stwardnie tak jak kamiyń* (matK: Tr); (Fs, Tr).

MONCKA BYMBNOWO ‘gatunek nawozu sztucznego’: (matK: ŁN).

MONCKA FOSFOROWO ‘gatunek nawozu sztucznego’: *Moncka fosforowo* (matK: Fr); (Fr, ŁN, Nd).

MONCKA KOSTNO ‘nawóz sztuczny z mielonych kości; zob. też: KOŚCI’: (matK: Fr).

MONCKA ODKLYJONO ‘gatunek nawozu sztucznego’: (matK: ŁN).

MONCNICA ‘pasożytnicza roślina rosnąca wewnątrz kłosa’: *Moncnica, kie ni mo zorka, tylko scyrnione takie* (matK: Fr).

MONDEL *rz. mnż*

1. **‘jednostka miary ilości, licząca od 15 do 20 sztuk (najczęściej 16–17), stosowana głównie w pracach związanych ze żniwami i obróbką lnu’:** *Z tego pola to be jakiesi piynć mondli jarcu* (matK: Fr); *Ne, układało sie potym do mondli, to mondel, to było osiymnoście snopów, ale to trza było umieć piyknie położyć, niy? I taki stoł, tak stoł, a jak krzize, to zaś sie kładło rzonsom tak do kupy, je... tak i neji z drugiyj strony tak, to sie wołoł krziz, bo to tyz sie kładło sesnoście snopów cy kielo, jak ci pasuwało wysokość, niy?* (KorpSp: Nd); *Potym sie skryncało te snopki i stawiało do mondli. Ne to mondel to było tak ze sesnoście snopków – kładło sie śtyry tak do krziza, takom kupke sie robiyło ze zniwa, jak sie juz grobało* (Fr); *Ugrobalimy wcora jaze śtyry mondle i jedyn krziz jarcu. Do lyter wlezom jacy dwa i ftorysi snopek, jak sie dobrze przipawynzuje* (SpCzyt 143: Nd); *Obiod był o drugiyj, zolezy, kielo mioł kto mondli. Jak mioł kto duzo mondli, duzo mioł zbozo, no to długo młóciyli. To, to obiod musioł być juz i o trzeciyj, bo jak potym zesło do dziewiontyj wiecór, to juz beło... Jak wziena baba ociypke, bo słóme sie wionzało do ociypek. Jedna baba ociypke, buf jom do zadku* [śmiech]*, no bo juz była i słabo* [śmiech] (Kc); (ogsp.). [**mondlicek** – Łp; **myndel** – CzG]
2. **‘stos 18 SNOPÓW owsa, ułożonych RZONSĄ do środka; takie układanie zboża w polu stosowano wtedy, gdy nie zabierano go do domu w dniu jego powiązania w SNOPY’:** *Składajom do mondla – 17 snopów idzie* (matK: ŁW); *Powrósła były potrzebne, bo sie wionzało, wsićko zboze sie wionzało do snopów. Wionzało sie do snopów, układało sie do mondli, a mondel to siedymnoście snopów. Trza było umieć ułozyć, z przodku trzi, drugie roz trzi, ze zadku trzi i potym jesce na wiyrf dwa, jedyn i wsićko razym było siedymnoście. Siedymnoście snopków układało sie do tego mondla, dy sie nagrobało, kielo przisło, jaki był kawołek, osiym, dziesiynć, a potym dopiyro sie woziyło w wiecór* (Kc); *Tu sie snopy układało do mondli abo do krzizy. To w mondlu było (osiymnoście) osiymnoście snopów, a w krzizu było trzinoście. Bo jak zboze sie, zboze jak było na pokosie, to sła baba i grobała na kupki, by... Powrósła były z tyj zytnianyj słómy ukryncone, to były długie powrósła, bo to metr siedymdziesiont takie powrósło musiało mieć i jak była kupka, brało sie. Chłop broł to powrósło i na kupke, i przewracoł, rozumiys i juz mioł jednom kupke, i powrósło pod spodym totyj kupki, i na tom kupke, na to powrósło jesce dwie kupki, to znacy do snopa trzi takie kupki i trza było to zwionzać, podwinóć, neji odniyś na tyn mondel. Neji takif snopków osiymnoście do mondla, to jak sie grobało, to sie tak nastawiało takif mondli, wiys? Układało sie. – Óne były takie pionowe cy poziome? – Niy, niy, niy, lezyncy sie kładło, dupami, tyn rzonsom, nie rzonsom, my to nazywali dupami. Kóncym toto, co odkosone było, a zboze kłóska do środka. Toś kładła tak, położyłaś trzi snopy, ze zadku trzi snopy, z przodku trzi snopy, ze zadku dwa snopy, z przodku dwa snopy i ze zadku jedyn. I to tak piyknie wyziyrało, i to miało być piykne takie ułozone mondel. – Tak były, sie grobało, jak na roli były... – Niy, niy, niy. Jo ci to narysujym moze. I jakeś na przikłod sie grobało, to juz osiymnoście snopów, to było duzo ułozone w takim mondlu, wiys?. – Tako kupa, hej? – Tako kupa to do lytrzoka, coś sie pytała przedtym o te lytry, to do takiego lytrzoka, jak ześ położyła dwa mondle, piynć snopów, dziesiynć, zalezy od snopów, to juz była fura, to juz była fura* (MMilMCK: Nd); *To sie kosi kosom na pokos, na pokos sie skosi, to siedzi na ziymi dwa dni, to juz jak dwa dni dobro pogoda, to usknie, potym sie idzie z grabiami, baby idom z grabiami, noji kto jes w dóma, grabiom, na chłop idzie zaś i wionze, i składo sie do takie, u nos sie nazywajom mondle, krzize, do krziza. Jak do krziza, to po dwanoście snopów* (BubSpT 134: NB); *Mondel u nos mioł siedymnoście, siedymnoście snopków sie kładło do mondla, w Niedzicy osiymnoście. A krzize kładli wtedy, jak było zboze nie barz suche, a juz go... idzie dysc, no to go powionzali tyz w snopy, tyz w snopy, snopy takie, ale ułozyli na krziz. Zboze jako to rzonse razym tak dali i tak, a te dupy tam były na polu, na wiyrf rzuciyli miyrwe i óno musiało siedzieć tam choć ze dwa tyźnie, zeby go wiater przeduchoł i mogło iś, mogło iś do stodoły.* [Żona] *Miyrwa to toto, co sie zagrabuwało po tym i to takie było pomiyrwione.* [Informator] *No u nos my miyrzwe takom zarzucali na wiyrf i to tak stoło. Nobarzyj, nobarzyj owies, bo owies tu był juz niby źrały, a słóma jesce była tako zielono, mokro, musiała óna sie tam dopiyro wyluftuwać, zeby jom móc było wzionś do sopy* (Kc); (Kc, ŁW, NB, Nd).
3. **‘stos pionowo ułożonych SNOPÓW zboża, nakrytych kolejnymi, przełamanymi snopami i mierzwą’:** – *Mondel to jes siedymnoście snopów*

u nos, w Niedzicy osiymnoście dawali, w Kacwinie siedymnoście. Trzi snopy, potym drugie roz trzi snopy, potym ze zadku zaś trzi snopy, to juz było dziewiynć. Potym przichodziyły dwa, dwa, dwa i jedyn. I to powstawoł taki, taki stozek powstawoł. No. Noji i to sie woziyło, a zaroz w tyn dziyń, bo to było suche zboze (Kc).

MONDER *rz. mos* **'robotnik zajmujący się zakładaniem instalacji elektrycznych; zob. też: MONTER':** *Monderzi* (matK: Rp).

MONDLICEK *rz. mnż* **'mendel (nie zdrobniale); zob. też: MONDEL w zn. 1.':** (matK: Łp).

MONDRALA *rz. ż* **'z niechęcią o człowieku przemądrzałym':** *Mondrala – mondruje tak, przemondruje – przemondrzały* (matK: Fr); (Fr, Kc, Kr, ŁN). [**mondraś** – Fs, ŁW; **myndros**]

MONDRAŚ *rz. mos* **'z niechęcią o człowieku przemądrzałym; zob. też: MONDRALA':** *Przemondrzały ‖ mondraś* (matK: ŁW); (Fs, ŁW).

MONDROŚĆ I *rz. ż, blm* **'ogpol. mądrość':** *Robiyła tam przi doktorowi, co sie zajmuwoł składaniym kości. Potym w Niedzicy sama naprawiała złómania. Zosia okrom tyj przekozanyj mondrości miała w rynkaf prowdziwy dar. Akuratnie wycuwała pod palcami, we ftorym miejscu uskodzono jes kość i jakie to uskodzynie* (SpCzyt 135–136: Nd).

MONDROŚĆ II *rz. ż* **'coś mądrego, np. tekst, powiedzenie, przysłowie itp.':** *Ciotka Stronckowo barz duzo wiedziała o zwycajaf, obycajaf i obrzyndaf nasyf przodków. Sanuwała if pamiynć i wsićkie mondrości, jakie po nif zostały* (SpCzyt 136: Nd).

MONDRUWAĆ *cz. ndk* **'być przemądrzałym, wymądrzać się, mędrkować':** *Mondrala ‖ przemondrzały – mondruje tak, przemondruje* (matK: Fr); *Mondruje – zanadto mondry* (matK: Fs); *Mondrujes za duzo, filozof taki* (matK: Nd); (Fr, Fs, Nd, Rp). [**mondruwać sie** – Łp, ŁW; **mondrzić sie**]

MONDRUWAĆ SIE *cz. ndk* **'być przemądrzałym, wymądrzać się, mędrkować; zob. też: MONDRUWAĆ':** *Mondruwać sie za bardzo* (matK: ŁW); *Mo babskie bóty i mondruje sie – dwoje chłopskif, jedna babskie* (matK: Łp); (Łp, ŁW).

MONDRY *przym.*

1. **'z uznaniem: mający dużą wiedzę, sporo umiejętności':** *Mondre dziecko* (matK: Fr); *Óna była mondrzyjso* (matK: Dr); *No to terozek mondry* [teraz już wiem] (matK: Łp); (ogsp.).
   💬 *Raduje sie głupi, mondry obiecuje* (matK: Fs).
2. **'przemądrzały, chytry, przebiegły, cwany':** *Mondrala ‖ mondry* (matK: Tr); *Ón sie nie do przekónać, bo ón zawse mondry* (matK: Dr); (Dr, Tr).

MONDRZIĆ SIE *cz. ndk* **'być przemądrzałym, wymądrzać się, mędrkować; zob. też: MONDRUWAĆ':** (CoWś 231); (SSWG 16).

MONDUR *rz. mnż* **'ogpol. mundur wojskowy':** (matK: Fs, Łp).

MONGOL *rz. mnż, str.* **'gatunek tkaniny':** (matK: Rp).

MONICYJO *rz. ż, daw.* **'ogpol. amunicja':** *Ón monicyjom robiół w fabrice* (matK: Dr).

MONKA *rz. ż, kuch.* **'ogpol. mąka':** *Orkisowo monka* (matK: Fr); *Zytno monka* (matK: Jw); *Jarcano monka* (matK: Tr); *Zuwka – na syrwotce sie podbije monkom* (matK: Fr); *Wytolać chlyb w monce* (matK: Fr); *Podsuć monki, coby sie ciasto nie chyciyło* (matK: Nd); *Do kamiynia sie sypie zarno z kosa, a monka wychodzi do paprzice* (matK: Dr); *Z pszennyj monki babki* (matK: Fr); *Rzesótko monke sioć* (matK: Fr); *Wywaluwać w monce* (matK: Fr); *Bryja z monki na cystyj wodzie; zasuło sie monki, rozrobiyło sie, rozmonciyło sie, gynsto* (matK: Fr); *Młynek na monke, namlył monki* (matK: Fs); *W niedziele jodomy dziadki, takie kluski z monki i ze ziymnioków* (matK: Fs); *Baba z piyknyj monki* [pieczona] *na brutfance* [może być z serem, makiem] (matK: Kr); *Piecymy z pszenicnyj monki babki* (matK: Fr); *Jako monke mo, jak to stać kogo, no to kupi se piyknom po siedym złotyk kilo abo po seś siedymdziesiont, a kogo nie stać, no to moze i jarcanom upiece* (BubSpT 11: CzG); *Monke sie umleło we młynie, ne i była potym cy do jodła, cy do piecynio* (plBłachut: Fr); *Poseł do mynorza, swojego kumotra, i pyto: – Kumotrze, smiyłujcie sie, dejcie monki, bo roz Boga ni mom juz dzieciom co uwarzić. – No, dom wom meter monki* (SpCzyt 91: Kc); (ogsp.).

zob. fraz.:
KASOWO MONKA
MIAŁKI JAK MONKA
MONKA GRULANO
MONKA RAZOWO
PIYKNO MONKA
PYTLOWO MONKA

MONKA GRULANO *kuch.* **'mąka ziemniaczana':** (SSWG 16); (ŁN, Rp).

MONKA RAZOWO *kuch.* **'mąka zawierająca nieodsiane na PYTLU kawałki otrąb; używana dawniej do pieczenia chleba i gotowania KLÓSKI':** *No, no sie gotujom, ugotuwane zimnioki jak som, to sie wsypuje kilo monki krupcatki, jo jesce troche zytniyj wsypałaf, zeby były takie troche barzyj ciymniyjse, ale nie, ale jak mom tom, razowom, akurat teroz mi sie skóńcyła, to som*

takie ciymniyjse, nie som takie moze mdłe, bo jak, jak takie jasne, to takie mdłe (Kc).

MONKIERYNĆ *rz. mnż, pok. III* **‘rodzaj klucza podobnego do młotka, ze szczękami rozsuwanymi na gwincie znajdującym się w rękojeści; zob. też: KLUC FRANCUSKI; 📷 Tabl. V’:** *No, a u nos jesce, co sokowało nieroz mojik rozmówców gwarowyk, u nos w chałupie sie godało na kluc francuski monkierynć. Ponoć tyz to z jakiegoś francuskiego zniekształcynio, a to był kluc francuski, no niy? Noji wse mi godali, lećze prziniyś monkierynć, a jakbyś nie doł rady odkryncić, to weźze majzel. Ale to było ino w nasym środowisku somsiedzkim, bo tak to cłowiek ni mioł okazji, zeby to skonfrontuwać. A jo se myśloł, ze rynkom krynć* [śmieje się] (CzG).

MONSTRANCYJA *rz. ż* **‘ogpol. monstrancja; zob. też: MONSTRANCYJO’:** (matK: Fs, Tr).

MONSTRANCYJO *rz. ż* **‘ogpol. monstrancja’:** *– Pozar, jak był, a pozar, jak był u somsiada, fcieli, by sie wszyscy wypolyli. Przijechoł ksiondz z monstrancjom ze świynconom wodom. Wystarcyło. Przesed z monstrancjom koło tyf dómów, co, co niedaleko pozar był i wiater, wszysko, te iskry posło w drugom strone, tam, dzie nie było zabudowań. – Te płómiynie całe. – Cały tyn, tyn ogiyń, wszysko wiatr sie zmiyniół i posło w drugom strone. No* (Łp); (Łp, ŁW). [**monstrancyja** – Fs, Tr; **mostrancyja** – Jw, Rp; **mostrancyjo** – Dr, Fr, Kc; **moštrancyjo** – Nd]

MONT *rz. mnż* **‘zamieszanie, rozgardiasz’:** *Co narobiyło montu, po prostu narobiyło montu, do dziś to sie utrzimuje, bo na przikład jo jes, jo jes troseckе zde... zdenerwowano samom niedzielom u nas* [spór o mszę w języku polskim i słowackim] (KorpSp: Jw).

MONTER *rz. mos* **‘robotnik zajmujący się zakładaniem instalacji elektrycznych’:** *Dziś mo przijś monter* (matK: Dr). [**monder** – Rp]

MONTERSKI *przym.* **‘od rz. MONTER’:** *Dwa dni ekipa montersko siedziała pod płotym, bo babka niebozycka Pukańskiego Andrzeja matka nie pozwolyła wejś du dómu, by zamontuwać instalacje prondu* (Iwan 74: Nd).

MONTNY *przym.* **‘o wodzie lub innych płynach: mętny, nieprzeźroczysty’:** *Brudno || montno woda* (matK: Kc); *Brzidźko woda w potoku, tako montno* (matK: Łp); *Ług sie robiyło, popiół musioł być z drzewa. – I zaloł wrzoncom wodom, i ta woda to była tako ślisko, i tak prosto niom sie myło, óna była, dobrze puscała te, te wszyskie brudy. – A musiało sie dwa razy zaloć, bo piyrse, jak sie zaloło tyn ług, no to była tako montno ta woda, musiała być cysto. No to toto sie śloło i zaloło sie drugim wrzontkiym, a popiołu musiało być tak ze dwajścia cyntymetrów we wiadrze i to było takie śliskie* (Jw); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**myntny** – ŁN]

MONTUWANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. MONTUWAĆ’:** *Otwornica do montuwanio zomków. Piełka otwornica była uzywano wyłoncnie do montuwanio zomków do dźwiyrzi. Wspaniałe narzyndzie w tamtyf casaf niezastompione, ale i w dzisiyjsyf przi wielki technice zdarzo sie, ze idym i ściongnym jom ze ściany pamiontkowy, i posługujem sie z niom* (Iwan 67: Nd).

MONTWICA *rz. ż, kuch.* **‘drewniany przyrząd do mieszania płynów, zwykle zsiadłego mleka lub półpłynnych potraw, czasem też do ugniatania ugotowanych ziemniaków, sporządzany zazwyczaj z uciętego kawałka świątecznej choinki; 📷 Tabl. II’:** *Oztrzepie sie montwicom* (matK: Łp); *Montwica, ze smreka rogol, to sie rozfyrlo* (TPPG I: 115: ŁN); *Montwice sie robi z drzewa, nojlepiyj ze smreka abo z jedlicki, bo majom równo gałonzki* (Fr); *Montwice robiyło sie z drzewa takiego bylejakiego, jacy nie ze skorusy, bo by potym jedzynie było gorzkie. Brało sie takom małom gałonź, coby ze spodku miała odnogi, obłupiyło sie ze skóry i tote odnogi kapke sie poucinało. Takom montwicom to jak sie zupe zaciongało śmietanom, to trza było tak tom śmietane dobrze rozfyrlać, coby potym w zupie grudkók nie było. Po to włośnie my mieli montwice* (plSarna: Jw); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**fyrlacka** – Nd; **ozfyrlacka** – Nd; **rogalka** – Nd; **rogatka** – Fr, Rp; **rogol** – ŁN]

MONTWICKA *rz. ż, kuch.* **‘mała MONTWICA’:** *Montwicka rogato* (matK: Fs); *Duzo to jes montwica, a tako mniyjso to juz nazywome montwicka* (plBarnasz: Fr); *– Co to jes bryja? – Co to jes bryja gynsto i rzodko. Rzodko to rozfyrtlos monke montwickom, jak woda wre, jak ci sie tak fajnie leje, bieres na kroj, uwarzone omaścis do tego gruli. Do jednyj misecki wlejes bryjki, słodkiego mlyka i wytrzepies. I tak sie jadło grule z bryjkom. Bryjke gynstom uwarzyłaś, to juz tako paciała. Do miski sie wyloło, bo sie z jednyj jadło w piontek na frystyk, dali masła i furt pamiyntom, dali scypiorek i pojadło sie* (Kc); *Montwicka do siadłego mlyka i do stuchanio gruli. Jak sie miało chojinke – jedlicke na Świynta, z tyf górnyf to sie robiyło i trzi montwicki, z grubsego było do stuchanio świńskif gruli, mniyjse uzywało sie w dómu* (Kc);

Montwicki to robiyli z drzewa. Z chojinek na przikłod. Była chojinka na Boze Narodzynie, to potym tak od góry, to było takie ciynkie i duze, ciynkie te rogi miały. To montwicki robiyli z tego. Downo sie nie kupuwało takif tyf. A toto było. Bo to jak drzewo jes, to tu było, niy? O, patyk, tu poodcinali ino gałynzie, niy? Neji z tego sie zrobiyło montwicke. Montwickom to tak trza było ozfyrlać. U nos to downo to sie jodało tak zwane bryje. Tak jak woda se wrzała, to sie wsypuwało monke i trza było tak miysać, ozfurluwać. Ozfyrlać, zeby sie nie zrobiyły grudki z tego (Nd); (SSWG 16); (Fr, Fs, Jw, Kc, Nd).

MONTWIĆ *cz. ndk* **‘mieszać, bełtać płyn MONTWICĄ’:** (matK: Nd).

MONZ *rz. mos* **‘ogpol. mąż; wyraz znany i używany, ale traktowany jako niegwarowy’:** *Monz* || *chłop* (matK: CzG); *Stary* || *monz* || *chłop* || *mój* (matK: Fs); *Kartke zostawiyła: Skróny mynza sie tropiym* (matK: Łp); *O mynzowi ani ślaku* (matK: NB); *Ziynć – córki monz* (matK: Kc); (ogsp.).
zob. fraz.:
WYCHODZIĆ [WYJŚĆ] ZA MONZ

MORCIN I *rz. mos* **‘imię męskie MARCIN; też: mężczyzna noszący to imię; jedno z najpopularniejszych imion męskich do lat 50. XX w.; dziś znów imię to staje się popularne’:** (PrP 2009: 113: Nd); (Nd, Rp).

MORCIN II *rz. mż* **‘chryzantema; hodowana w doniczkach w domu lub sadzona na grobach; złocień (*Chryzanthemum* L.); zob. też: DOMBEK; 📷 Tabl. I’:** (SSWG 16); (CzG, Rp).

MORDA *rz. ż*

1. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: pysk zwierzęcia’:** *Morda kónia* (matK: Kr).
2. **‘z silnym negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: twarz, usta człowieka’:** *Jak ci dom po mordzie!* (matK: Dr).

MORDAĆ *cz. ndk* **‘obracać w palcach’:** (matK: Tr).

MORDAWKA *rz. ż* **‘ogpol. mordęga; męczarnia, trud, ciężka praca; zob. też: MORDOWNIA’:** *Mordawka przi kóniaf, z kóniami wyjechać* (matK: Fs).

MORDKAĆ *cz. ndk, tkac.* **‘wprawiać wrzeciono w ruch wirowy’:** *Mordkoj, mordkoj, nie drzimoj* (matK: Tr).

MORDKAĆ SIE *cz. ndk* **‘obracać się’:** (matK: Tr).

MORDOWISKO *rz. n* **‘gwałtowny, silny ból w jamie brzusznej u małych dzieci, powodowany zapaleniem wyrostka robaczkowego lub skrętem jelit; też: każdy gwałtowny ból brzucha; zob. też: MORZISKO w zn. 1.’:** *Morziska* || *mordowisko* (matK: Fr); *Mordowiska majom lym małe dzieci do dzisiyncif tyźni* (matK: ŁN); (Fr, ŁN, Nd, Tr).

MORDOWNIA *rz. ż* **‘ogpol. mordęga; męczarnia, trud, ciężka praca’:** *Mordownia, kie nie idzie od rynki* (matK: Fs). [**mordawka** – Fs; **mordówka** – Rp; **mordynga** – Fs, ŁN, Nd, Tr]

MORDOWNIK *rz. mos* **‘mężczyzna skory do wszczynania bójek, awantur; zabijaka’:** (matK: Łp).

MORDÓWKA *rz. ż* **‘ogpol. mordęga; męczarnia, trud, ciężka praca; zob. też: MORDOWNIA’:** *Orać tu to je mordówka* (matK: Rp).

MORDUWAĆ I *cz. ndk*

1. **‘znęcać się nad kimś, męczyć’:** *Różne takie, takie rzecy to opowiadali chłopi, jak morduwali ludzi. Był w zomku taki hereśt, no to do tego hereśtu zapiyrali, tam jesce dzisiok goście zwiydzajom, turyści, ślady tam jesce som, ale barz małe te ślady, niy, to tam zamykali ludzi, torturuwali w niesposób, w rózne sposoby* (BubSpT 122: Nd); (Fr, ŁN, Nd).
2. **‘o różnych dolegliwościach, chorobach: być przyczyną silnego bólu’:** *Morzisko go morduje* (matK: Kc); *Wnuka go morduje* (matK: Nd); (Kc, Łp, Nd).

MORDUWAĆ II *cz. nieos., ndk* **‘ktoś doznaje bardzo silnych bólów, zwłaszcza brzucha, kogoś męczą wymioty’:** *Morduje po brzuchu* (matK: Dr).

MORDUWAĆ SIE *cz. ndk* **‘męczyć się bardzo, wykonując z wielkim wysiłkiem jakąś pracę’:** *Nie napytos, ba sie som mordujes* (matK: Dr); *Ciynzko robić* || *morduwać sie* (matK: ŁW); *Morduwać sie musi, ciynzko robota, mordynga* (matK: Nd); (Dr, Fs, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

MORDYJAŃSKI *przym.* **‘ciężki’:** *Mordyjańskie – ciynzkie* (matK: Nd); *Mordyjański chłop – wielgi, tyngi, mocny* (matK: Rp); (Nd, Rp).

MORDYNGA *rz. ż* **‘ogpol. mordęga; męczarnia, trud, ciężka praca; zob. też: MORDOWNIA’:** *Ciynzko robota – mordynga* (matK: Nd); *Mordynge mo* (matK: ŁN); (Fs, ŁN, Nd, Tr).

MORELA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim; 📷 Tabl. I’:** *Margula* || *morela* (matK: Kr). [**margula** – CzG, Jw, Kr]

MORES I *rz. mnż* **‘umiejętność poprawnego zachowania się, zdyscyplinowanego postępowania’:** *Jo cie zaroz naucym moresu, jak mnie ino nie bes słuchoł* (pmMich: Fr).

MORES II *wykrz.* **‘okrzyk nakazujący psu ciche zachowanie się’:** *Mores! Do budy!* (matK: Rp).

MOREŚNY *przym.* **‘zwykle o dziecku: grzeczny, posłuszny’:** *Ón taki grzecny, moreśny chłopok jes, nie dokazuje, nie dokuco nikomu* (Fr).

MORGA *rz. ż* **‘jednostka miary powierzchni pola, równa 6 GBEŁOM; tj. ok. 60 arom; zob. też: MÓRG’:** *Hań babowizne mom, śtyry morgi* (matK: Łp); *½ ćwiyrtki = ośmina = scwarcizna = 4 utra = 4 morgi* (matK: ŁN); *Musieli iś do roboty na pańskie. Ojcowie dostali po dziadkaf zelorke – 3 morgi pola. Za to pole trza było odrobić 140 dni w roku, to było duzo dniówek. A trza było jesce swoje pole obrobić. Inacyj tyz sie licyła dniówka baby i starsyf dzieci; if dwie dniówki równały sie jednymu dniu chłopa* (SpCzyt 108: Nd); (ŁN, Łp, Nd).

MOROWE POWIETRZE **‘zaraza, pomór’:** *Morowe powietrze – pomór ludzi, kapali ludzie, zdychało sytko* (matK: Nd); *Tam musiała być mogiła zbiorco, skoro, skoro tyle było głów tam, nawet na dobrom sprawe nie było casu trumny zrobić, tylko zbiyrali na jakomsi kare, bo tak to babka godali, ludzi zbiyrali na kare, była specjalno kara zrobiono, wozono, jechano po wsi, byli ludzie specjalni, ktorzi byli za to odpowiedni, ktorzi i tak potym zmarli, i tak, no bo jak to po prostu to morowe powietrze* (KorpSp: NB); (NB, Nd).

MOROWO *przysł.* **‘odważnie, z pewnością siebie’:** *Morowo wyśli i bohaterami byli* (KorpSp: Kc).

MOROWY *przym.*

1. **‘o człowieku: duży i silny’:** *Morowy cłowiek = wielki, urośnionty, mocny* (matK: Kc); (Kc, Tr).
2. **‘odważny, hardy’:** *Morowy chłop, kie odwozny* (matK: Nd); *Nie bydź taki morowy* (matK: Łp); (Łp, Nd).
3. **‘o kolorze: bordowy’:** (matK: Łp, Rp).

zob. fraz.:
MOROWE POWIETRZE

MORSKO CEBULA **‘roślina doniczkowa mająca właściwości lecznicze – goi rany’:** *Morsko cebula – na oknaf, we wazoniku rośnie* (matK: ŁW).

MORTWICA *rz. ż*

1. **‘chorobliwe zgrubienie pod pachą lub pod kolanem, będące następstwem przepracowania’:** *Mortwica – kto rynki nasiyli* (matK: Fr); (Fr, Łp, ŁW).
2. **‘choroba nóg końskich, objawiająca się zrogowaciałymi naroślami na nodze’:** (matK: Dr).
3. **‘nieurodzajna ziemia’:** *Mortwica – ziym płóno* (matK: Fs).

MORTWIĆ SIE *cz. ndk* **‘ogpol. martwić się’:** *Trubuje sie, kie sie mortwi* (matK: Fr); (Fr, ŁN).

MORTWY *przym.* **‘o człowieku i zwierzęciu: nieżyjący; martwy’:** *Umar, umarty, mortwy* (matK: Nd); (CzG, Nd, Tr). [**mertwy** – CzG]

MORUS *rz. mos*

1. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku upartym, aroganckim, egoistycznym’:** *Aleś morus! Morusa gro* (matK: Łp); *Morus – taki som za sie* (matK: Kc); (Kc, Łp, Rp, Tr).
2. **‘człowiek brudny, niechlujny (połączenie *tyn morus* używane także w odniesieniu do osób płci żeńskiej); zob. też: BRUDAS’:** *Brudos || brudok || morus* (matK: Fr).

MORZE *rz. n* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Przi morzu* (matK: Jw); *Dziesi od morzo przijechoł* [tu z północnej Polski] (matK: Łp); (ogsp.).

MORZIĆ *cz. ndk*

1. **‘drastycznie ograniczać komuś jedzenie; głodzić kogoś’:** *Morzi go* (matK: Rp); *Głodzić go, morzić* (matK: Fr); (Fr, Rp).
2. **‘tępić, uśmiercać’:** *Morzić chrobactwo* (matK: Fr).

MORZIĆ SIE *cz. ndk* **‘odmawiać sobie jedzenia; głodzić się’:** *Morzi sie* (matK: Łp).

MORZIDŁO *rz. n* **‘siarczan miedzi, używany do zaprawiania ziarna pszenicy, przygotowywanego do siewu; w pasterstwie stosowany jako lekarstwo do leczenia KULAWKI u owiec oraz świerzbu; zob. też: ZIARNIK’:** *Morzidło, teroz wołajom ziarnik* (matK: Fr); *Morzidło, prosek do morzynio, coby chrobac nie brała* (matK: Fr); (Fr).

MORZISKO *rz. n*

1. **‘gwałtowny, silny ból w jamie brzusznej (u człowieka, zwłaszcza u małych dzieci, spowodowany zapaleniem wyrostka robaczkowego lub skrętem jelit); też: każdy gwałtowny ból brzucha; w medycynie ludowej jako środek leczniczy podaje się WYWAR z rumianku, MIYNTY PIEPRZOWCOWEJ lub LISTKÓW PANIYNKI MARYJI’:** *Morziska go mordujom* (matK: Kc); *Morziska go łapiom* (matK: Kr); *Małe dzieci majom morziska* (matK: ŁW); *Umar na morziska* (matK: Rp); *Morziska majom lym małe dzieci do dzisiyncif tyźni* (matK: ŁN); *Kasia była malućko, roz przijechała do nos i tak sie mi ta Kasia straśnie darła. Miała, nie wiym, cy kolke, cy jakiesik, jakie tam miała morziska, bo tak to nazywali, ze to morziska* (Fr); *Kied ftosi mioł morziska, to kładli mu gliniany gornek na brzuf* (CoWś 231: Nd); *Roz kie dziywki mojyły ółtorz, to sie wydropała ku tymu ciertowi i uskrobała mu ze środkowego palca u nogi z pazdura, i jesce go pobośkała w rynke. Kie potym jyj niewiasty dziecko miało morziska, to ino pokadziyła tym ciertowym pazdurym, to od razu dziecku przesło, jak kieby rynkom przewinół i było zdrowe jak ryba* (BalNPK 43: Fr); Kumotra: *Pofolony Jezus Krystus.* Irinka: *Na wieki, witojcie kumotro, juz-ef wos downo wyziyrała.* Kumotra: *Bez tydziyń casu*

ni ma, ledwof runkle dosadziyła i tymuf dopiyrz dzisiok przisła z radośnikiym. Przyniesłaf wom babe ze samyj pszynicnyj monki, zeby dziecko morziska nie dostało (Czard 72: Nd); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**mordowisko** – Fr, ŁN, Nd, Tr]

2. ‘kolka u konia’: (matK: Kc).

MORZYNIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. MORZIĆ’:** *Prosek do morzynio, coby chrobac nie brała. Salytre sie daje* [do mięsa]*, kie ciepło, coby sie chrobac nie chytała, nie brała do tego* (matK: Fr).

MOSIONDZ *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim; zob. też: MOSIONZ’:** *Zółty mosiondz* (matK: Kr); (Jw, Kr).

MOSIONZ *rz. mnż* **‘ogpol. mosiądz’:** *Mosionzym zapuscone klamki* (matK: Dr); (Dr, Fs, Kc, Kr, Nd, ŁN, Łp, ŁW, Rp, Tr). [**mosiondz** – Jw, Kr]

MOSIONZNY *przym.* **‘zrobiony z mosiądzu; mosiężny’:** *Tromby mosionzne* (matK: Jw); *Mosionzno klamka* (matK: Kc); *No to jakef był młody, to i zygarki chłopom oprawioł. I był taki zygor stary, mieli, co na te łańcuski, takie wogi były, takie gruski i to przerobiyło sie, zrobiył se takie kółka mosionzne, w rynkaf ino tak zrobiół, ni mioł nicego, taki ino piylnik i piyłke, i tryby zrobiył, i cewi* (BubSpT 87: Kr); *Jesce Pieter wtedy takiego kaśtana nie widzioł, tłusty jak bujok w stajni, wysoki, zebyś nie wyhipnół na niego bez stołecka. Ogón długi do samyj ziemi, zgrziwa zapleciono we warkocyki i na głowie huzda z cyrwonyj bryzuwanyj skóry, koło ocu dwie kapy, ponad ocy reciazka z blaskami mosionznymi. W kufie zubadła zelazne. Kopyta podkute hokami na ostro. A po skórze mioł piykne talarki, kielozby był na samym zycie chowany* (BalNS 134: Fr); (Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr).

MOSKOL *rz. mnż, kuch.* **‘okrągły i płaski placek z mąki razowej (zwykle owsianej; JARCANEJ tylko u bogatych gospodarzy) i tartych ziemniaków (czasem też z samych tartych ziemniaków), bez dodatku drożdży, pieczony na blasze pieca kuchennego; 📷 Tabl. II’:** *Moskole – zagniecie sie grule z monkom i tak sie rozplasko na blache* (matK: Kc); *Moskol to jes taki placek, co sie go robiyło, a i do dziś dali sie go robi, z gruli warzonyk i monke sie daje do tego, a potym trza dobrze wyrobić ciasto, a potym w ryncak sie układało taki okrongły i dawało na blachy. Musiały być ciepłe blachy, ale polić pod nimi sie mocno ni mogło, boby sie polyły, a nie piekły. Takie ciepłe, juz upiecone moskole, to nolepi smakuwały z masłym abo ze świyzom spyrkom. Ino na ciepło my je jedli, jak mama napiekli* (pmMiś: CzG); *Gazdyni jacy telo co zdonzyła Sobusiowi torbecke z moskolym podać i sepnóć mu do ucha: Sobuś! Pamiyntoj, zebyś sie tyz ani słóweckiym nie obezwoł, zebyś nie pisnół słówka, pokla sie swok piyrsy nie obezwie* (BubSpT 116: ŁW); *W kuchni stoł piec i na blachak my sićko warzyli. Pod blachami polyło sie watre, zeby sie blachy dobrze rozgrzoły i potym juz jedzynie zacynało wrzyć. Na blachak to my zawse piekły moskole, bo ino jak sie upiekło na blachak, to wtedy były nojlepse. Kładło sie taki moskol i sie go obracało, zeby sie z jednyj i z drugiyj przipiók. Blachy musiały być równiućkie. Potym juz po upiecyniu trza je było dobrze wycyścić z monki po moskolak* (pmMiś: Jw); *Moskol – taki, co sie piece na blachaf z niekisconyj monki* (TPPG I: 120: ŁN); *W Popielec jadło sie rano suchy moskol i zapijało herbatom, na połednie grule ze surowom, kwaśnom kapustom, a na wiecerzom – grule warzone, niepostur-kane z kwaśnicom, pomasconom lnianym olyjym* (NaSp 28: 12: Jw); *Mama uwarzyła gałuski, bryjki, moskole na piecu zrobiyła, to jes takie ze sodom, monka, sody sie dawało, wody, noji to był taki moskol, tak, tak na fryśko, zeby zjeś* (Kc); *Ale to te moskole jesce tyz były udziylane. My w dóma, to ci godom, na, jak sie przileciało z tyj skoły, no to, no to tego moskola porwało sie. No to matka sie darła, ze dzie tyn moskol bieres?! No toś porwoł pół, pół tego moskolicka i wio do skoły, bo my blisko byli. No to dzieci jak uwidziały, zek moskol przyniesła, no to zaś wio ku mnie, niy? No to zaś tyn, ale to zaś nie było inksego, ino tyn moskolicek* (CzG); (ogsp.).

MOSKOL GRULANY *kuch.* **‘placek z tartych ziemniaków pieczony na blasze pieca kuchennego’:** [– Jakie potrawy można jeszcze zrobić z ziemniaków?] – *Dziadki, gałuski cuchane, ściskane gałuski – gołki, moskol grulany tyz tam były grule warzone w niemu* (EŁukMCK: Nd); (CzG, Nd, Rp).

MOSKOLICEK *rz. mnż, kuch.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o MOSKOLU; też: mały MOSKOL’:** *Jo jak u ojca rós jesce, tak powiydzmy, jo nie głoduwoł, panocku, ino jo, tyn mockolicek jarcany upiekli, jesce nie zubruwali, jak sie powiy na, zeby byli, ino omleli to sićko (...). Na Świynta, jak tam upiekli tego moskola, jak jesce roz wom gwarzym, ze jo nie głoduwoł, no to tak tego moskolicka dali w piecu upieconego, grul oskrobali, przitarli do jedna, to był taki trzescok, co se cłek fcioł zymby połómać na nim* (BubSpT 55: Jw); *To jak sie zwysyły te grule z jednego dnia, no to sie wiecór zarobiyło te moskolicki na blachak i upiekło sie* (CzG); *Siod*

se tyz zaroz na pniocku, wyciongnół z torby kawołecek spyrki, odróbke masła, piecony moskolicek (SpCzyt 35: Rp); *Seł se roz chłop do lasa rombać siongi drzewa. Na Krzonowym we wyrombanisku było duzo drzewa nałómanego od wiatru. Wzion sobie w torbe moskolicek z masłym i miodym. Kie zaseł, położoł se torbe z moskolickiym na pnioka* (BalNS 153: Fr); *Nale wódka była dobro. Jedyn sie godo, tak no, wzion se, kupiół liter śpyrytusu i popijoł se, i mioł moskolicek, i przegryzoł. Przyseł du dómu, nie był pijany i nie był chory, ani nic* (RnS 105: Jw); (CzG, Fr, Jw, Kc, Rp).

MOSOR *rz. mos* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o gniewnym, mrukliwym, nieżyczliwym mężczyźnie; zob. też: MOSUR II':** *E to mosor, to człowiek mosorowaty, taki zły* (TPPG I: 120: ŁN).

MOSOROWATY *przym.* **'o człowieku: mający naturę MOSORA':** *E to mosor, to człowiek mosorowaty, taki zły* (TPPG I: 121: ŁN).

MOST *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Wyloła rzyka, zerwie most* (matK: Tr); *Mało wielo mosty zabiere. Ba juz teroz jakosi, fała Bogu, momy tyn most pod Bukowinom, bo co my sie ta choćkie ubiydziyli, bo jak postawiyli z drzewa most, przisła woda, niesła smyreki, wziyno zawadziyło za ty kuliki, co były nabite tak, to sie nazywo izbice, niy, no to wziyno i zagarnyło, i posło sićko, noji to tak* (BubSpT 64–65: Jw); *Bez most ryftorz idzie, za nim wsićka ludzie, most dziurawy juz sie wali i nie wsićka pudom dali* (Gry 26: Nd); (ogsp.).

MOSTECEK *rz. mnż* **'mały mostek':** *Ku mosteckowi* (matK: Nd); *Prześli bez mostecek i tu przi grobli lezy ogłówka. Pieter juz nic nie patrzoł, ino gnoł na przodku, zeby jom jacy ominóć. Poniezus zaś tam stanół i powiado: – Bier to! – Świynty Pieter udoł sie za głuchego, ze nie słysy i idzie dali. Je, kie krziknie Poniezus: – Bier to! Jaze sie strzynsły Pietrowi torbecki, tak lecioł po ogłówke* (BalNS 131: Fr); (ogsp.).

MOSTEK *rz. mnż*

1. **'nieduży MOST':** *Downi nie było mostku, jechało sie bez potok, ale na nogak sło sie bez ławe* (CoWś 184: CzG); *Ciesymy sie tu, ze powiat nowotarski zacon stawiać mostek na Biołce, koło Bukowiny, bo bedziemy mogli jeździć na jarmarki do Nowego Torgu. Nie wiymy ino, cy myto bedzie cy nie, bo juz padajom, ze trza bedzie po 12 grajcarów płacić, ale jo se myślem, zeby bez myta lepiyj było* (GazPodh 1913, nr 41: 7: Jw); (ogsp.).
2. *muz.* **'cienka listewka ustawiona prostopadle na górnej płycie pudła rezonansowego skrzypiec, BASÓW między DYGĄ a STRUNNIKIEM, na której wspierają się STRUNY; zob. też: PODSTAWEK w zn. 1.; 📷 Tabl. VI':** (CzG, Nd).
3. **'środkowa część klatki piersiowej u człowieka lub zwierzęcia, gdzie schodzą się żebra':** *Zakłuło sie do serca bez mostek* (matK: Tr); *Brzuk, mostek, mostek godeli, bo jak sie nawet u ludzi cy sie zabijało owce, to sie godało, ze sie ozrzino do mostka* (CzG); (CzG, Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

MOSTRANCYJA *rz. ż* **'ogpol. monstrancja; zob. też: MONSTRANCYJO':** (matK: Jw, Rp).

MOSTRANCYJO *rz. ż* **'ogpol. monstrancja; zob. też: MONSTRANCYJO':** (matK: Dr, Fr, Kc).

MOSUR I *rz. mnż* **'naczynie wydłubane z jednego pnia; 📷 Tabl. II':** (matK: Jw).

MOSUR II *rz. mos* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o gniewnym, mrukliwym, nieżyczliwym mężczyźnie':** (GrJMSp 234). [**mosor** – ŁN]

MOSUREK *rz. mnż* **'mały MOSUR I':** (matK: Jw).

MOSURNY *przym.* **'ponury, naburmuszony':** (KorpSp: Łp).

MOŚTRANCYJO *rz. ż* **'ogpol. monstrancja; zob. też: MONSTRANCYJO':** (matK: Nd).

MOTAĆ *cz. ndk, tkac.* **'nawijać przędzę na MOTOWIDŁO lub na HOSPEL':** *My mocyme na hospel* (matK: Fs); *Co sie moto łokietek na falfy* (matK: Nd); *Nie motome na motowidło, a na hospel* (matK: Fr); *Moce sie na łokietek – co sie z ty kondziele moce na hosplu* (matK: Jw); *Downo motali na motowidle, na hosplu sie lepi moce* (matK: Tr); *Wełne sie motało na motowidle. No brało sie takie motka i kładło na taki drewniany krziz, co stoł na takim z gnotka zrobionym trójnogu. To takie doś ciynzkie było, ale piyknie sie na nik motało. Wełna była potym w kłymbkak i od razu mozno było plyś* (plSarna: CzG); *Przyndymy na kondzieli, hej, przyndymy na kondzieli, kładymy na kondzieli, przyndymy na wrzeciono, a późni motomy tak jak na hospel, to som takie jak motka, jo nie wiym, jak wy nazywocie, bo my nazywomy łokietki, my nazywomy takie łokietki i potym juz, jak juz duzo naprzyndymy, tak my if wygotujymy w popiele* (BubSpT 144: Tr); (CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN, Nd, Tr).

MOTEK *rz. mnż, tkac.* **'zwój przędzy ściągnięty z MOTOWIDŁA; zob. też: MOTKO; 📷 Tabl. V':** *A jak sie uprzyndom nici z tego, jak sie uprzyndom z tego nici, to potym sie te nici gotuje, znowu zwijo sie na takie motki i, i na krosnaf sie snuje zaś z powrotym* (BubSpT 130: Nd).

MOTKA *rz. ż, tkac.* **'zwój przędzy ściągnięty z MOTOWIDŁA; zob. też: MOTKO; 📷 Tabl. V':** (matK: Tr).

MOTKO *rz. n, tkac.* **‘zwój przędzy ściągnięty z MOTOWIDŁA; 📷 Tabl. V’:** *To było tak podłużnie naswijana wełna w takie motko właśnie. To motko sie brało, zakładało na motowidło i motało sie go, jaz sie kłymbko zrobiyło ś niego. Coby pływ, to kłymbko musiało być z podwójnyk nici, bo wtedy škarpetki cy co były hrubse. Brało sie dwa takie motka od razu na motowidło i sie swijało na kłymbko. Wełna ino musiała być jednego koloru, bo jakby pomiysać, to potym by sie źle pletło* (pmMiś: Jw); *Wełne sie motało na motowidle. No brało sie takie motka i kładło na taki drewniany krziz, co stoł na takim z gnotka zrobionym trójnogu. To takie doś ciynzkie było, ale piyknie sie na nik motało. Wełna była potym w kłymbkak i od razu mozno było pływ* (plSarna: CzG); (CzG, Fr, Jw, Rp). [**motek** – Nd; **motka** – Tr]

MOTOCYGIEL *rz. mnż* **‘ogpol. motocykl; zob. też: MOTÓR w zn. 2.’:** *Motór* || *motocykiel* || *motocygiel* || *motórka* (matK: Fs).

MOTOCYKIEL *rz. mnż* **‘motocykl; zob. też: MOTÓR w zn. 2.’:** *Motór* || *motocykiel* || *motocygiel* || *motórka* (matK: Fs).

MOTOPOMPA *rz. ż* **‘pompa strażacka napędzana silnikiem spalinowym’:** *Nojgorso woda, teroz doznali ludzie, kie był ostatnio pozar, gdzie sie polyło, wody zabrakło, sie polyły štyry dómy, a motopompa zaroz ino jom załozyli, puściyli, zaroz sie zepsuły obie* (CygTGS-II: 257–258: Dr); *I wiym, jakie były problemy z motopompami. Kupiylimy na Słowacji późniyj koło dwutysiyncego roku kupiylimy, tam juz był, była motopompa z cterosuwym, w ogóle inno sytuacja była... tutej trzeba było dobrego speca, na tyf staryf motopompaf, zeby zassać na dwusuwie, no to, pani moze sie orientuje, jak to było, to było, trzeba było umieć zassać wode, na takif tyf staryf motopompaf. Tu, jak my kupiyli tom pompe cterosuw, to w ogóle ino, pyk, woda leci* (Kc); *No to juz potym, tutej, tu w Kacwinie było poświoncka motopompy, to zrobiyli takom platforme, z desek zbiyli koło remize, bo to dóm ludowy był stary, remize nowyj nie było, no to zro... zbiyli z tego, no z desek, to sie nazywała platforma i na tym tańcuwali. To wystarcyło, jak przyseł organista na tym, na organaf, na harmonijce groł, a kazdy sie ciesył* (Kc); (Dr, Kc). [**motorpompa** – ŁN]

MOTORCYGIEL *rz. mnż* **‘motocykl; zob. też: MOTÓR w zn. 2.’:** *Motorka* || *motorcygiel* || *motór* (matK: ŁW).

MOTORCYK *rz. mnż* **‘motocykl; zob. też: MOTÓR w zn. 2.’:** *Motorka* || *motorcyk* (matK: Tr).

MOTORCYKIEL *rz. mnż* **‘motocykl; zob. też: MOTÓR w zn. 2.’:** (matK: Nd).

MOTOREK *rz. mnż* **‘zdr. od rz. MOTÓR w zn. 1.’:** *Dalyj teroz juz dosło tak do tego, ze ani tym spalinowym motorym, jak nom załozyli tyn prond, to juz nakupiyli ludzie sobie motorków elektrycnyf* (BubSpT 46: Fr).

MOTORKA *rz. ż* **‘motocykl; zob. też: MOTÓR w zn. 2.’:** *Motorka juz hurcy* (matK: Jw); (Jw, ŁW, Nd, Rp, Tr).

MOTOROWY *przym.* **‘poruszany za pomocą silnika’:** *Łóni, prawie rok tymu, była poświoncka motorowyj sikowki we Frydmanie* (GazPod 1930, nr 40: 8: Jw); *– Gadu – gadu – jaz zbocółek se, ze majom ślepy wóz pod motorowom sikowke. I pytom sie „Cy to prowda, ze mocie ślepy wóz?“. „Ho! momy!” – pado ze śmiychym „Nale jakoście prziśli ku niemu?“ – He! To nie były figle! – ozprawio* (GazPod 1932, nr 32: 7: Fr); (Fr, Jw).

zob. fraz.:
MASINA MOTOROWO
PIYŁA MOTOROWO

MOTORPOMPA *rz. ż* **‘pompa strażacka napędzana silnikiem spalinowym; zob. też: MOTOPOMPA’:** *Motorpompe momy* (matK: ŁN).

MOTOWIDŁO *rz. n, tkac.* **‘przyrząd do MOTANIA przędzy i odmierzania długości nici; 📷 Tabl. V’:** *Downo motali na motowidle* (matK: Tr); *Pojedni to wołajom hospel, a inksi zaś motowidło, ale to jes jedno* (matK: Fr); *Był taki drewniany jak krziz, co sie wbijało do niego patycki i zakładało sie motko. I to sie tak obracało dookoła i trza było owijać rynkom na kłymbko* (Fr); *To był taki drewniany, co my na nim motali wełne w motka. Z góry był drewniany krziz, co mioł w ramiyniak dziurki, do tyk dziurek były włozone patycki i na te patycki zakładało sie motko. Ze spodku był taki jak gnotek drewniany na trzok nogak, co mioł z wiyrchu dziure i do niyj sie wkładało totyn krziz, neji sie motało. To sie tak dookoła obracało, a my musiały jednom rynkom owijać na kłymbko. Neji kielo było motków, telo potym z tego wychodziyło kłymbkók* (pmMiś: CzG); *Potym z tyk uprzyndzionyk wrzecion motało sie takim motowidłym na takie łokietki. A te łokietki potym, no takie trza było przerobić, takie pasemka. Nie wiym, kielo to tam, trzidzieści nici sło do tego pasma* (CzG); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Nd, Tr). [**figi migi** – Kr]

MOTÓR *rz. mnż*

1. **‘silnik spalinowy lub elektryczny’:** *Juz nastały potym motory spalinowe, juz tu duzo ludzie*

nakupuwali, kupiół i syn mój tyz motór spalinowy (BubSpT 46: Fr); *Pospokazuwoł mi sićko, dzie strazacy siedzom, dzie sikowke układajom, co jesce bedom poprawiać, aji dodawać. Zatrzimalimy sie przi chłodnicy z przodka. Toto syćko zmiyniym i nowom chłodnice zrobiym, ale takom, co luft do motoru pudzie rułkami, a kazdo rułka be z patrona* (GazPod 1932, nr 32: 7: Fr); *Ktoryf gazdów było stać, pokupiyli sobie motory elektrycne i zacynali sobie ryftuwać cyrkulorki, sieckarnie wiynkse na motór, młockarnie małe. I tak stopniowo sie zacyna dziedzina mechanizuwać* (Iwan 74: Nd); (Fr, Nd).

2. **‘motocykl’:** *Bynzyna do motoru* (matK: Nd); *Wyściguwać sie na motorze* (matK: Fr); *Bez Trybś na motorze jechoł* (matK: Kc); *Bynzyna do motorów* (matK: ŁN); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Nd, Rp). [**motocygiel** – Fs; **motocykiel** – Fs; **motorcygiel** – ŁW; **motorcyk** – Tr; **motorcykiel** – Nd; **motorka** – Jw, ŁW, Nd, Rp, Tr; **motórka** – CzG, Fs, Kr, ŁN, Łp, Rp]

MOTÓRKA *rz. ż* **‘motocykl; zob. też: MOTÓR w zn. 2.’:** *Motór* || *motocykiel* || *motocygiel* || *motórka* (matK: Fs); *Juz wiy, jak sie zapaluje motórka* (matK: Kr); (CzG, Fs, Kr, ŁN, Łp, Rp).

MOTYCKA *rz. ż, bud.* **‘narzędzie stolarskie przypominające motykę do kopania ziemniaków, z podgiętym, półokrągłym ostrzem, służące do wycinania podłużnego rowka w żerdzi przy robieniu drewnianej rynny, do zgrubnego wycinania wnętrza KORYTA itp.; 📷 Tabl. V’:** *Motycka do kopanio koryt. Ta pamiontka po dziadkowi Iwancokowi służyła w tamtyf casaf jako narzyndzie niezastompione do kopanio rynien, korytów, korytków i śniców w zadni karze we wozaf kónnyf, noji wozaf, ktore krowy ciongły. Móc powiedzieć, ze i w dzisiyjsyf casaf motycka jes potrzebno, jak se ftosi montuje wóz, to potrzebno motycka jes do wykopanio rowku na sfore* (Iwan 63: Nd). [**graca** – Kr]

MOTYCNIE *przysł.* **‘za pomocą motyki’:** *Motycnie sie okopuje* (matK: Fs).

MOTYKA *rz. ż*

1. **‘narzędzie do ręcznego kopania i OKOPUWANIA ziemniaków, do spulchniania ziemi; 📷 Tabl. III’:** *Motykom sie kopie* (matK: Kc); *Skiby sie sieko motykami* (matK: Jw); *Motykom okopuwać grule* (matK: ŁN); *Ruso sie grule motykami* (matK: Tr); *Noji potym, jak my juz zasadziyli, no to zostało sie potym. Potym trza było jesce dopiyro siekać te grule. Jak zarostały, no to my brali motyki, to piyrwiyj nie beło tak, jak teroz jes dobrze. Bo trza było brać motyke i z tom motykom iś, i siekać grule, plewić, zeby, zeby nie zarostały. I potym zaś sie ik skródlyło te grule, normalnie sie brone brało, kónia, noji wo..., jeździyło sie i skródlyło sie te grule* (CzG); *Kozda baba miała przed chałupom ogródek i musiała w nim plewić. Coby kwiotki piyknie rosły, to trza było piyrse skopać ziym motykom. Miałymy takie motyki z drewnianym trzonkiym, a tu od spodku były zelazne i tak zakrziwione kapke do góry, coby sie lepi kopało nimi w twardyj ziymi. Roncka od motyki musiała być dobrze wyrównano, bo jak niy, to by sie po ryncak modzele robiyły. Totym to juz sie chłopy zajmuwały, zeby dobrze wyrównać motyke, neji tyn trzonek, to musioł nie być ciynzki* (pmMiś: CzG); *Trza było motykami kopać skiby i kónia sie zaprzongało do takiego radła, noji tyn kóń ciongnół i ziymie sie wyrobiało. Jak juz sie wyrobiyło, to trza było brony wzionć i poskródlić, i zaś na obornik dać, i grule nasadzić. A potym sie motykami kopało i tak sie grule wykopało* (plBłachut: Fr); *Sobom orali. Ón ciagnoł za kónia, a óna sła za pługiym. Motykami lem okopuwali role* (SpCzyt 85: Rp); (ogsp.).
2. **‘ząb radła; 📷 Tabl. III’:** *Radło – sły takie motyki, seść* (matK: Nd).

zob. fraz.:
Z MOTYKOM NA KSIYNZYC

MOWA I *rz. ż, zwykle w lp*

1. **‘zdolność człowieka do porozumiewania się z innymi za pomocą wypowiadanych słów; mówienie’:** *Ulepsynie mowy* (matK: Fs); *Pod nosym syćko, mowa mu tak nie idzie* (matK: Rp); *Doktór zgłupioł piyknie, patrzi roz na jednego, roz na drugiego. Kied sie nie ozezłościół i godo do Józka. – Panie, za wprowadzynie pogotowia w błond zapłacis pan 200 zł. – Hej panie doktorze, dom wom trzi stówki za to, ze ino mojyj babie mowe wróciyło. Trzimojciez panie doktorze, a wielki Wom Bóg zapłoć. E, jak Ambrozula uwidziała, ze piniondze posły, to sie jyj dopiyro mowa ozwionzała. Ale nie wiedzieć, cy ta Józek Ambrozy był z tego lyku rod, bo wcora w barze był okrutnie markotny* (NaSp 57: 38: CzG); (CzG, Fs, Rp).
2. **‘mówienie, wypowiadanie się na jakiś temat’:** *Skoda mowy* (matK: Dr).

MOWA II *rz. ż*

1. **‘system językowy; język; zob. też: GWARA w zn. 3.’:** *Oto to, ze jako se Kacwinianie sanujom swojom mowe. Po Słowiokaf sie kryncom zawse, ale wiera ani jednego nie usłysys, zeby ci po słowiacku krzicoł, ba zawse po nasemu:*

„śliwki kupcie". Ani ta po słowiacku sie nie przigwarzuje swojim kupcom, bo mu to i tak nie bardzo idzie. Nie hańbi sie ani jedyn za swojom mowe góralskom, bo mo zawse na myśli, ze to była mowa jego ojców i jego dziecinno. Bardzo to przijaźni ludzie. Ale na pytanie cudzego nie zawse odpowiado chyntnie, scególniyj, kie sie go o jego rzecaf dopytuje. Tak na przikłod na pytanie: „Skondeście?" – pado: – E, tam spoza Magury". „Nale skond tyz?" – „Je tam zza Kieżmarku". – „Nale przecie?" – „Je dyć psio krew z Kacwina" (NaSp 90: 36: Kc); *W zyciu Michała tyz dokonały sie zmiany. Kied prziseł cas, opowiedzioł sie za narodowościom polskom. A przeciez cało jego edukacjo odbywała sie przede wsićkiym w jynzyku madziarskim, a potym słowiyńskim. Polskom mowe znoł jacy z rodzinnego dómu. Po powrocie z nieskóńconyf studiów zacon robić jako ucytel w Krympachaf, po roku dostoł etat w skole w rodzinnyj wsi we Frydmanie. Tu ucył jaz 11 roków, z cego przez siedym był kierownikiym skoły* (SpCzyt 134: Nd); *Przewodzi nom w śpiywie nas Kuba Bednorz. I tyn organista, coby tu mioł przijś, to se musi usanuwać nasom polskom mowe i nase polskie pieśni, bo my tu Polocy syćka, a teroz jesce bardziyj sie cujemy Polokami – przez te nasom kochanom „Gazete Podholańskom"* (GazPodh 1914, nr 12: 5–6: Fr); (Fr, Kc, Nd).

2. **'mowa wiejska, regionalna; zob. też: GWARA w zn. 2.':** *Ciekawo mowa kasiubsko* (matK: Łp); *Nie hańbi sie ani jedyn za swojom mowe góralskom* (NaSp 90: 36: Kc); *Strasno to skarga sumiynio, ze mowe ojcók, dziadkók, pradziadkók, choć my jesce nie straciyli – to mome jom w takim posanuwaniu jak ónecke ruconom za płotym. Bo ónecka w kozdy dziyń potrzebno chłopu do gumioka, do bóta, ale kie idzie do zmarasonyj roboty, nie do tego świyntalnego. Za cynsto, haw cy haniok, nasyj gwary sie wstydzyme* (NaSp 41: 20: Jw); *Ale kiedy na Śpisu, w Niedzicy inkso mowa, w Łapsaf inso mowa, w Trybsiu jesce inkso mowa, w Białyj inacyj godajom, w Krympachaf inacy godajom, a my we Frydmanie jesce inacyj godomy* (KorpSp: Fr); (Fr, Jw, Kc, Łp).
3. **'rozmowa, dyskusja, gadka; zob. też GWARA w zn. 4.':** *Óna sie wdała w mowe* (matK: Rp); *I wysła tu tego mowa, ze ublizuwali, a taki tyn ksiondz, a to, a tamto, a byli tam i te kobiyty, i ludzie, co sie im nie podobała tako mowa o ksiyndzu* (KorpSp: Kc); (Kc, Rp).
4. **'przemówienie, oracja, kazanie; zob. też: PRZEMÓWIYNIE':** *Byli jesce i druzbowie, noji jesce i mowa starosty weselnego, noji brołef udział na, przi takiyj mowie starosty weselnego* (KorpSp: ŁN); (Dr, ŁN).

MOWA III *cz. nieos* **'mówi się o czymś':** *Noji tak, zgubiyłef se, o cym była mowa* (KorpSp: Fr).
zob. fraz.:
KÓŃCYSTO MOWA
SIDŁOWATO MOWA [GWARA]
SYDŁOWATO MOWA [GWARA]
WDAĆ SIE W MOWE

MOWNY *przym.* **'skory do rozmowy, dużo mówiący, umiejący się odezwać w towarzystwie; rozmowny; wygadany':** *Mowny ‖ gworny ‖ gadatliwy* (matK: Nd); *E, to kozatelnik, e, mowny* (matK: Dr); *Mowny ‖ gworny* (matK: Kc); (Dr, Kc, Nd).

MOZDZAR *rz. mnż, kuch.* **'naczynie kuchenne do ucierania tłuczkiem niektórych produktów, np. pieprzu, kawy, cukru; zob. też: MOŹDZIYRZ; 📷 Tabl. II':** (SSWG 16).

MOZDZOK *rz. mnż, kuch.* **'naczynie kuchenne do ucierania tłuczkiem niektórych produktów, np. pieprzu, kawy, cukru; zob. też: MOŹDZIYRZ; 📷 Tabl. II':** (matK: Nd).

MOZDZYŃ *rz. mnż* **'kołek łączący BAHRA w kole drewnianym':** (matK: Fr). [**śtyfka** – Nd; **śtyft** – Fs]

MOZDZYRZ *rz. mnż, kuch.* **'naczynie kuchenne do ucierania tłuczkiem niektórych produktów, np. pieprzu, kawy, cukru; zob. też: MOŹDZIYRZ; 📷 Tabl. II':** (matK: Kc).

MOZE *mod.*

1. **'za pomocą tego słowa mówiący zaznacza, że istnieje pewna możliwość, by to, o czym mowa, było prawdą (nie można jej wykluczyć)':** *Myłka moze być* (matK: ŁW); *Zociórka moze być na wodzie i na mlyku* (matK: Kr); *Moze by i było* (matK: Łp); *Moze sie hańbi* (matK: Nd); *Miesioncek w kole, moze sie odmiyni* (matK: Kc); *Popyrzkać moze i z gorcusia* (matK: Kc); *Sytko moze być bujne, kie sie dobrze chowo* (matK: Nd); *Oklepiec moze chycić zajonca* (matK: Fs); *W chłopskif kosulaf moze być galer abo stójka, jak jes galer, to kosula zapinano jes na guziki, a jak stójka, to wionzano na snurek, ftoryn idzie przez obsywke* (pmKosz: Tr); *Jak młodzi to tak pozganiali, bo kazdy druzba dostoł kartke. Tu mos, mos prziwiyź tyf, tyf i tamtyf. Do kazdego trza było iś, cosi, co tam zjedli po obiedzie, bo kazdy dostoł piyrse obiod, moze cosi i wypić, no bo, zeby mogli śpiywać za drógom i pośli zganiać ludzi. Pozganiali ludzi, to trza było zamelduwać tymu, co robiył wesele, ze toci som, tyf ni ma, jesce if nie było w dóma, moze nie fcom przijś. A jesce musieli iś roz. No, no to pozganiali,*

kielo dali rady pozganiali (Kc); – *To był baca, prowdziwy. – Baca* [śmiech]. [– Ksiądz baca?] – *Tak, no nie bacuwoł, tylko mioł... – Ón mioł, ón był baca, ón – tak jak sie godo – baca to jes taki pon jak Pon Jezus, co pasie nos wsićkif.* [– Umiał porobić czy nie?] – *Nie barz, moze nie porobioł, ale, ale to był prowdziwy baca. Przijechoł, mielimy przed tym tyz ksiyndza z Krakowa takiego lata, tu był dwaścia roków* (Kc); (ogsp.).

2. **‘tym słowem mówiący poprzedza prośbę, propozycję, polecenie, stosując się do wymogów grzeczności’:** *Moze byś mi ty przelecioł na papiyrosy* (matK: Rp); *Moze byście sie napieli za to* [zamiast żętycy] (matK: ŁW); *Moze by pani spróguwała?*(matK: Tr); *Moze byście wyzgrobali* (matK: Fr); *Tyn was pies to jes duzy byciar, moze lepiyj go nie odwionzujcie z łańcucha* (pmMich: Fr); *Pewnyj niedzieli w Jurgowie przi kościele tak sie prziwitały Jurgowianka z Cornogórzankom: – E, witojciez krześnicko, witojciez! Jakze ta zyjecie? – E, dyć wiycie, jak sie to zyje wdowie z drobnymi dzieciami. – Aha! A słuchojcie, a to pewno moze was gazda, telego teroz gazde mocie? – He, nie, gazdom jes Jonuś, zostoł w dóma, ale ón jes od Sobusia prawie ze o rok starsy, to je i kapecke wiynksy. – A moze byście nom Sobusia dali na służbe, nom by sie przidoł, a u wos by było mniyj o jedne gymbe. – Cy jo wiym? Sobuś! To seł-byś? – E, jak kozecie. – No nie bój sie, Sobuś, u nos ci be dobrze* (BubST 115: ŁW); *Potym posiadali znowu sytka koło stołu, pon zaś uciesony obróciył sie do Śpisoków i pyto sie: – Moze byście sie co napiyli? – O, haj, jakby nie! – odpowiado Jonek. Jyndrek obliznół sie i pado: – Dy i wóz lepi jedzie, jak sie go posmaruje, bedzie sie nom lepi gwarzić* (BalNS 82: Fr); (Fr, ŁW, Rp, Tr).

3. **‘tym słowem mówiący zaznacza, że nie jest pewien ilości, liczby, miary czegoś i dlatego to, co mówi na ten temat, powinno być traktowane jako wartość przypuszczalna, przybliżona’:** *Jednego razu za tyk kosiutowyk prawók, co my dawali z polanók nopiyrwyj cyńść panu gruntownymu, a potym my dawali połówke siana, aze przisła komasacyjo, to ty polany nom odebrali, a przi tym wielkie cuda państwo nos sekwestruwali. Nopiyrsy roz sekwestracyjo nos kostuwała siedymnoście tysiyncy, a drugi roz nos kostuwało moze z piytnoście tysiyncy, a trzeci roz dwanoście stówek my musieli płacić strofu* (MalPS 128: Jw); *Sobota, kawalyrka, kónie i kónie kompać. A tu jes pod mostym, tam dzie jes tyn wodospad, zrobiyli taki, taki, taki duzy... – Nie, bo tam był młyn, tam był młyn. – Po tyj stronie, jak idymy, idymy w strone cmyntorza, to tak od nasyj strony teroz tu był młyn i tartak. I tam był napynd na wode, niy? To zrobiyli takom struge, azeby ta woda sie podniesła do tego poziomu, co był im potrzebny, coby posła na to koło, to musieli zrobić zapore, joz taki my to nazywali. Joz z drzewa, drzewa, sło drzewo na drzewo, to był taki dwametrowy moze. Telo trza było podniyś wode, zeby posła na to koło tam. No to tam, jak zrobiyli nowy tyn joz, to wody było, kóń nie dostoł, pływać musioł, oj i wtedy, wtedy była uciecha kónia kompać tam. Kazdom sobote, no bo to kónie były dopocone...* (Kc); *Ej, u nos tutej chodziyła banda, moze jakie dwanostóf, dwanostóf nos chodziyło na roz, na roz* (BubSpT 28: Dr); *Downo to było, moze z 500 roków tymu, niedaleko Łapsów Wyśnif osiedlyła sie banda zbójników. Okrodali óni bogatyf ludzi: baronów, grofów* (SpCzyt 65: ŁW); (ogsp.).

4. **‘tym słowem mówiący nadaje całej wypowiedzi lub jej części odcień przypuszczenia, ewentualności w wyborze, wahania, wątpliwości, osłabienia kategoryczności’:** *Moze jesce nie be pogody* (matK: Rp); *Gruzły sie robiom jak diabli, moze poleje co, sucho tak* (matK: ŁW); *Mścić sie moze* (matK: Fr); *Mom nadzieje, ze sie moze obezwie* (matK: Nd); *Kie my śli koło potócka, to uwidzielimy straśnie starom babe, jak w potócku prała kosule. Staro była, w bosu i włosy miała ozkudrane. Ujek zaś sie wystrasół, ze to moze bosiorka. Ale to był ino zwykło babka, juz nie bocym, od kogo* (SpCzyt 146: Rp); *Bez kónia na wsi to ani rus. Teroz to juz moze nie telo go trza, jak downi, ale tyz trza* (pmMiś: CzG); *Pawonz bez środek becie dawać? Bo bez pawonza to sie fura moze przechylić* (pmJerd: Fr); *Dziadek mo piykne borytasy na portkaf. Tasiymki na borytasy kupuwalimy na Słowiyńsku, to tyz z casym zacyny zanikać, bo do Polski nos prziłoncono. U nos to biyda była. My ni mieli, jak Trybsianie cy Jurgowianie piniyndzy. To potym jak juz tyf materyjałów nie było, to my ino obsywali portki takimi ciyniućkimi snurkami i to ino dwa leciały abo trzi. Zawse były fijołkowe i cyrwone, a teroz cosik se namyśleli i wsywajom cyrwone i zółte, ale i tyz moze majom racyje* (pmKosz: Kc); (ogsp.).

5. **‘tym słowem mówiący, stwarzając pozory grzeczności, wydaje rozmówcy stanowcze polecenie zrobienia czegoś, odpowiedniego zachowania’:** *Jak sie idzie do Falstyna pod mostkiym, pod Flakowym brzegiym siedziały tam dziwne zuny, ftore dzieci kradły ludziom. Jak*

zauwozyli, złapiyli takom dziwnom zune, to jyj odebrali to dziecko. Ale z wielkom siyłom. Te dziwne zuny godały, ze prziniyś mi moje, jo ci dom twoje. If chłopy byli mali, nosiyli takie kóńcyste brody. Jak seł drógom taki mały chłop dziwozun, a jak sie mu chłop nie usunół z drógi, to mu zaroz pedzioł: No moze byś sie mi usunół (ŚlizPPN 55: Nd).

MOZEL *rz. mnż* **'odcisk, bąbel na dłoni lub na stopie, wypełniony płynem surowiczym; zob. też: MODZEL':** *Grabie trza trzimać leko, to mozeli potym sie nie dostanie* (plBłachut: Fr).

MOZNA *cz. nieos.*

1. *now.* **'coś jest możliwe, da się zrobić, jest osiągalne, wykonalne; zob. też: MOZNO w zn. 1.':** *Taki wysmaruwany kapelus nie przepuscoł wody, toć i mozna było ze studzionki jom nosić* (pmKosz: Jw); *Do kanafoski zawse my przisywały barsionowy lajbicek. Dziś juz tego materyjału ni ma, mozna kupić podobny, ale to juz nie to samo, zreśtom my biydne były, to my tak duzo if ni miały* (pmKosz: Kc); *Mozna wiyncyj wygospodaruwać, no bo mozna masinami wiyncyj robić, bo na syrokim kawołku* (BubSpT 105: ŁN); *Starzi ludzie godajom, ze po spince na piersiak mozna odcytać syćko o jyj gazdowi, z jakiego rodu pochodziół, jakie mo, no, duse jakom mo, i kielo piniyndzy w kiesyni, wierzono, ze spinki majom magicnom moc i odgrodzajom ode zła, tymu zdobiono je krzizykami i ihaesym* (pmKosz: CzG); (ogsp.).
2. *now.* **'coś jest dozwolone na mocy jakiejś obowiązującej normy, zwyczajowej praktyki, udzielonego zezwolenia lub jest słuszne i uprawnione w danych okolicznościach; można, wolno; zob. też: MOZNO w zn. 2.':** *Jak sie wygarnyło te wongle na, tu, na, z kraja, to sie wziyno do gorści monki i rzuciyło po piecu, jak sie nie spolyła od razu ta monka, no to, to był dobrze wypiecony i mozna było tyn chlyb wsodzać, ale jakby sie była spolyła, to trza było zacekać* (EŁukMCK: Nd); *Na nojstaryk kosulak haft wykonany jes ściegiym łańcuskowym, w postaci ślakók na rynkowie, ciymnom niciom, cornom, mozna powiedzieć* (pmKosz: Jw); (ogsp.).

MOZNO *cz. nieos.*

1. **'coś jest możliwe, da się zrobić, jest osiągalne, wykonalne':** *Wynwóz taki, co jechać mozno* (matK: Fr); *Mozno robić bryndze z niego* (matK: Rp); *Ślizgnóć sie mozno* (matK: ŁW); *Na osnowie mozno porobić smatami* (matK: Tr); *Jak w zimie my napruły pierzi, to potym mozno juz było syć pierzine* (pmMiś: Jw); *Jak sie kosiyło, to ni mozno było skosić, bo sie owies uginoł, bo taki mały był. I trza było jakie pokosów ze siedym i z osiym na snopka, co dopiyro snopka sie zrobiyło! A mamuśka robiyła powrósła ze zytniyj słómy i to sićko sie w rynkaf robiyło, i to potym sie skryncało te snopki, i stawiało do mondli* (pmBarnasz: Fr); (ogsp.). [**mozna** – ogsp.; **móc** – **Dr,** Łp, Nd, Tr]
2. **'coś jest dozwolone na mocy jakiejś obowiązującej normy, zwyczajowej praktyki, udzielonego zezwolenia lub jest słuszne i uprawnione w danych okolicznościach; można, wolno':** *Modlić sie mozno i siedzyncy, i stojyncy, i klyncyncy* (matK: Kr); – *Cały Adwynt sie pościyło, dopiyro we Wigilijom, ale we Wilijom, dopiyro w Boze Narodzynie mozno było jeś i postne jedzynia takie były, ale to tak zaś nie było takik, zeby jod takie ryby abo cosi. Piyrwi ino tam grule, kapusta z grzibami, ziymnioki były z grochym, zur, co toto go mama jokosi ugotuwała i ze śliwkami, to takie, jo wiym, co to było? Ale to było dobre* (JurgTB: Jw); *Carów mozno ucyć, kie sie umiyro i jednymu sie godo* (BazWierz 125: CzG); *Krzon jes ostry i dodaje sie go malućko, coby nie piók. Jo krzon zawse dajym do świynconygo, bo i świyncym we Wielkanoc. Mo bioły korzyń i tyn korzyń trza obrać, a potym dopiyro jeś mozno, jak sie go umyje* (pmMiś: CzG); *Nedy lytrzok to jes przecie to samo co drabiniok. To tak sie woło i tak mozno tyz godać* (pmJerd: Fr); (ogsp.). [**mozna** – ogsp.]

MOZOLNO *przysł.* **'ogpol. mozolnie':** (matK: Rp).

MOZOLNY *przym.* **'kosztujący wiele wysiłku, trudu; ciężki':** *Okres ciynzki, mozolny pracy* (Iwan 45: Nd).

MOŹDZIYRNIK *rz. mnż, kuch.* **'naczynie kuchenne do ucierania tłuczkiem niektórych produktów, np. pieprzu, kawy, cukru; zob. też: MOŹDZIYRZ; 📷 Tabl. II':** (matK: CzG, Jw).

MOŹDZIYRZ *rz. mnż, kuch.* **'naczynie kuchenne do ucierania tłuczkiem niektórych produktów, np. pieprzu, kawy, cukru; 📷 Tabl. II':** *Moździyrz do kawy. To pamiontka po wieloletnim pracowniku w kościele jako organista Michał Nowak (Misiów). Moździerze były wceśni niz młynki do kawy, do tego jes tłucek stalowy* (Iwan 90: Nd). [**mozdzar**; **mozdzok** – Nd; **mozdzyrz** – Kc; **moździyrnik** – CzG, Jw]

MÓC I *cz. ndk*

1. **'mieć siłę, wolę, zdolności, warunki, środki itp., żeby coś zrobić, czegoś dokonać':** *Ni mozom przepchać* (matK: CzG); *Hm, to prowda, mozym i godać, mozym i pisać po nasemu, no...* (matK: Nd); *Biydujymy jako mozymy* (matK: Jw); *Ni móg dokupić te śróbke* (matK: Dr); *Tak widno było,*

coście mogli igłe nojś (matK: Dr); *Jak sie dorobi, ni moze spać* (matK: Łp); *Dychawnicy – ni moze oddychać* (matK: ŁW); *Zyrny taki, co moze duzo jeś* (matK: Kr); (ogsp.).

2. **‘mieć prawo do czegoś, przyzwolenie na coś, być uprawnionym do czegoś (na mocy tego, że coś jest dozwolone, zgodne z czyjąś decyzją, przepisem, zwyczajem itp. lub uzasadnione okolicznościami); coś wolno komuś’:** *A co to za gwizdanie pod oknami? I to w niedziele? Moze by po bozymu wleźli i opytali sie, cy mozes iś?* (Czard 73: Nd); *Nie wiym, dzie to som, wrodosie jedne małe? Bawiyli sie na oborze, ale teroz nie słychno, zeby tam byli. Moze pośli wrodosie do Hanki?* (...) *Ale nie spyto sie wrodoś, cy moze iś, i sukoj go teroz* (GrJMSp 210); (Nd).
3. często w połączeniu z czasownikiem w bezokoliczniku **‘coś jest możliwe, prawdopodobne; istnieją uzasadnione powody, żeby przypuszczać, sądzić o czymś’:** *Mozom potym stonieć* (matK: Dr); *Śtuderuwać – co by dzie móg zrobić* (matK: Fs); *Mozym sie zaobyś, kie ni mom* (matK: Fs); (Dr, Fs).

MÓC II *cz. nieos. ndk* **‘coś jest możliwe, da się zrobić, jest osiągalne, wykonalne; można; zob. też: MOZNO w zn. 1.’:** *Móc było i gruli worek zwozyć, bo sie zawionzało na worek linke, zeby móc było pod linke wrazić hok* (Iwan 40: Nd); *Ni móc go ocesać, bo taki cliwy* (matK: Łp); *Zmiyrzwiyła te nici, co ni móc wyonacyć* (matK: Dr); *Zowiyrucha, co ni móc wyjś, biyda idzie* (matK: Tr); *W dziyń Ofiaruwanio Nojświyntsyj Maryi Panny, niedzickie gazdynie odziywajom sie w spiskie groty i ucestnicom na sumie we Msy Świyntyj. Jes to jedno z niewielu świont, kiedy w niedzickiym kościele móc obziyrać Niedzicanki w śpiskif strojaf. Utrzimoł sie z downa zwycoj, ze w świynto Matki Bozyj Gromnicnyj wydane baby przichodzom odziote w kidle, a jak jes mocno zima, to na plecy jesce prziwdziywajom śtrykuwanki* (NaSp 51: 12: Nd); (Dr, Łp, Nd, Tr).

zob. fraz.:
MÓC IGŁE NOJŚ NA DRÓDZE
NI MÓC
NI MÓC PARY ZŁAPIĆ
NI MÓC SIE NADZIWIĆ {*komusi, cemusi*}
NI MÓC WYJŚ Z CEGOŚ

MÓC IGŁE NOJŚ NA DRÓDZE ‘o sytuacji w nocy, kiedy przy świetle księżyca jest tak jasno, że widać najmniejszy szczegół’: *Jo jak to zauwozył, bo to było w grudniu, w pełni ksiynzyca, tak był widok, ze móg aj igłe nojś na dródze. Noji mnie to mrówki wziyny, bo jo sie zlonk tego stracha, jo z powrotym sie nawyrtnół i wio do miyskanio. Jak jek wpadnół w siyń, tylko trzasnół o ściane dźwiyrze, hip do, o małom sie nie przewróciół na podłogi. Tak jakieś ze trzi lata, to jo do pola w nocy o dwunostyj godzinie nie wyseł, bok sie tak boł* (CygTGS-I 137: Dr).

MÓJ I *zaim. dzierżawczy* **‘należący do mówiącego, w jakiś sposób z nim związany’:** *Tyś moja dziywka* (matK: Dr); *Pokla duf w mojim ciele, to juz bedym wiedziała* (matK: Dr); *O mojif imiyninaf zodne dóma nie wiycie* (matK: Dr); *Po mojym bracie* (matK: Jw); *Mój ociec ryftuwoł* (matK: Kc); *Świagier – mojyj siostry chłop* (matK: Kc); *Moja ciotka niebozycka* (matK: Kr); *Gdziez te moje papucie?* (matK: ŁN); (ogsp.).

MÓJ II *rz. mos* **‘mąż (dla mówiącej kobiety)’:** *Stary || monz || chłop || mój* (matK: Fs); *Chłop jes fajny, co umiy zatańcuwać ładnie. Mój mi sie widzioł, bo umioł tańcuwać, grać, syćko umioł. Jo fcym, zeby chłop taki był, coby posługuwoł, kapecke babie ulzół od roboty, a nie taki, co go nic nie obchodzi, jymu sie fce spać, to lygo, a ty se, babo, rób* (GrJMSp 324); (Fr, Fs, Łp).

zob. fraz.:
MOJA-TWOJA
NA MÓJ DUSICKU
NA MÓJ DUSIU
NA MÓJ PRAWDU
NA MÓJ PROWDZICKU
NA MÓJ WERU
W MOJICH CASACH

MÓL *rz. mż* **‘mały owad, którego gąsienice żerują na futrach, kożuchach itp.; jako środek odstraszający stosuje się powszechnie BAGNO II’:** *Mól takik małyk dziurek narobi* (matK: Rp); *Takie sprzesiykane, zjod mól* (matK: Rp); (ogsp.).

MÓR *rz. mnż*

1. **‘zaraza, pomór’:** *Mór, pomór na ludzi, zoraza* (matK: Fr); *Mór – bywało downo, pomór, kolyra, kie przisła* (matK: ŁN); (Fr, Fs, ŁN, ŁW).
2. *pok. III* **‘głód’:** *Ale mo mór* [ale jest głodny] (matK: Łp).

MÓRG *rz. mnż* **‘jednostka miary powierzchni pola, równa 6 GBEŁOM; tj. ok. 60 arom’:** *4 utra = 4 morgi* (matK: ŁN); *Miyrzajom ziymie na utra; utro – a mórg* (matK: ŁN); *Mórg, pół morga, na morgu to sie sieje dwa korce* (matK: Rp); *Utro – 1 mórg, 2 utra na 1 ha* (matK: Tr); *Mórg a jutro to jedność* (matK: Fr); *Duzo im tyz dolygo odrobianie zelarstwa, bo za fundus i 3 morgi gruntu musi kazdy chodzić na pańskie. Tak samo odrobiali za te kawołki ziymi if pradziadkowie i sićka*

pamiyntnicy (GazPod 1927, nr 21: 7: Fs); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Rp, Tr). [**morga** – ŁN, Łp, Nd]

MÓWCA *rz. mos* **‘człowiek lubiący dużo mówić; mówca’:** *Mówca – duzo mówi* (matK: Fr)*; Mówca* || *godac* (matK: Kr); (Fr, Kr).

MÓWIĆ *cz. ndk*

1. **‘odmawiać modlitwę’:** *Mów janioł pański, bo juz pół jedny* [wpół do pierwszej] (matK: Rp).
2. **‘porozumiewać się z innymi za pomocą języka, mowy; komunikować coś, opowiadać o czymś’:** *Młodzi po miescku mówiom* (matK: Dr); *Radzić – dobrze mówić* (matK: Fr); *Mówiył o Panu Jezusowi* (matK: Kc); *Włazom do izby, kapelusy pozrucajom, noji mówiom* (matK: Łp); *Mówi, co ni móc dorozumieć* (matK: Łp); *Dziawrać* || *głupio mówić* (matK: ŁW); *Kozanie mówi* (matK: Nd); *Z rodzin pomiysanyk jedno dziecko umiało godać, a drugie ino mówić. Ojcowie se ta nic z tego nie robiyli, tyn godoł, ze wionze wynzeł, a tamtyn ze supeł. – Ale ty mos śmiyśnie – wypominoł mi stryk – kie ci baba godo: ide na dwór, a fce biydno iś do pola. Leci do budara bez obore, a opowiado, ze leciała bez podwórko. Z nieba leje jak z durśloka, a óna ci godo, ze dziś „pada”. Zacnie sie zima, to ta przeniom tyz śniyg „pada”, choćby kurzyło. Choćby od kurniawy świat sie zamrocół, to jyj „stale pada”* (SpCzyt 94: Rp); (ogsp.).
3. **‘nazywać’:** *To jesce do dziś dnia mówiom* (matK: Dr); *Downo mówiyli dudki* (matK: Jw); *Downiyj mówiyli izby* (matK: Nd); (Dr, Jw, Kc, Nd).

zob. fraz.:
MÓWIĆ MACIERZIŃSKIM JYNZYKIYM
MÓWIĆ NA PRZECIWNOŚĆ
MÓWIĆ PACIÓRKI [POCIYRZE, POCIÓRZE]
MÓWIĆ PO MIESCKU
MÓWIĆ W GORONCCE

MÓWIĆ MACIERZIŃSKIM JYNZYKIYM ‘mówić językiem, którego nauczyło się w dzieciństwie; tu: mówić gwarą’: *Jo mówiym macierzińskim jynzykiym* (matK: Kr).

MÓWIĆ NA PRZECIWNOŚĆ ‘sprzeciwiać się’: *Dobro dziywka, nic mi nie powiy na przeciwność* (matK: Łp).

MÓWIĆ PACIÓRKI [POCIYRZE, POCIÓRZE] ‘modlić się, wypowiadając teksty modlitw codziennych’: *Mów pociórze* (matK: Rp); *Pociyrze w zod mówić* (matK: Tr); (Fs, Kc, ŁW, Nd, Rp, Tr).

MÓWIĆ PO MIESCKU ‘posługiwać się językiem ogólnopolskim, nie zaś gwarą’: *Młodzi po miescku mówiom* (matK: Dr).

MÓWIĆ SIE *cz. ndk* **‘modlić się; zob. też: MODLIĆ SIE’:** *Modlić sie* || *mówić sie* (matK: Kr).

MÓWIĆ W GORONCCE ‘majaczyć w gorączce’: *Mówić w goroncce* || *plecie do światu* (matK: Fs).

MÓWUWAĆ *cz. iter.* **‘mówić wielokrotnie; mawiać’:** *Jo mówujym od downa* (matK: Rp).

MÓZG *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** (matK: CzG, Dr, Fs, Fr, Jw, Rp).

MRAGA *rz. mos* || *ż* **‘z niechęcią o człowieku szwendającym się bez celu’:** *Jes tyz choćftoryn mraga taki, co jak moze, tak zrobi, a idzie do karcmy, opije sie, to taki chłop to do nicego. To ta baba jes biydno w tym dómu* (GrJMSp 282); *Tyn jyj chłop to tako mraga była. Zeby tak co zrobić, zarzondzić na tyj gospodarce abo iś do roboty, to niy. Ale tak postoć przi barze, wypić piwo abo jechać tak do miasta i tak dziesi powłocyć sie, to hej* (GrJMSp 242).

MRAGAĆ *cz. ndk* **‘obijać się, próżnować, szwendać się’:** *Wziyni go do tyj roboty za Warsiawe ze sobom, ale Sobuś wróciół fnet, bo powiedzioł, ze tako robota jymu nie pasuwała. Siedzi teroz w dóma i nic nie robi. Chodzi casym tak po wsi, tak upatrzi dziesi, casym tam z kimsi godo. Nie wiedzieć, cego to ón suko.* (...) *Nasi chłopi godali, ze jymu nie fciało sie robić tam na tyj budowie, ino tak śpacyruwoł, cegosi sukoł, tak mragoł. Tako mraga* (GrJMSp 179).

MRAJCEĆ *cz. ndk*

1. **‘o kocie: wydawać właściwy sobie głos; miauczeć; zob. też: MIAUCEĆ’:** *Mrajcom koty* || *miajcom* (matK: ŁW); *Wloz pod kanape i cały dziyń tam mrajcoł* (pmMich: Fr); *Teroz zacyni strasyć karcmorza: zbyrkajom łańcuchami do kómina, skrobiom pazdurami po ścianie, mrajcom i wrzescom brzidźko, jak tyn ciart z piekła. Karcmorz z babom swojom okrutnie sie przelynkli i zacyni sie kryć po kontaf* (BalNS 111: Fr); (Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd).
2. **‘o dziecku: płakać lekko, popłakiwać’:** *Mrajcy i mrajcy bez przerwy, moze go cosi boli?* (pmMich: Fr). [**miajceć** – Dr]

MRAJCEK *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym: dziecko marudne, płaczliwe’:** (matK: Fr).

MRAJKNÓĆ *cz. dk* **‘wydać krótki, pojedynczy, wysoki odgłos; zamiauczeć, zamruczeć’:** (pl-Błachut: Fr).

MRAWCEĆ *cz. ndk* **‘o kocie: wydawać właściwy sobie głos; miauczeć; zob. też: MIAUCEĆ’:** *Jak tam mrawcały te koty, to raty* (matK: Rp); (CzG, Dr, Jw, Rp).

MRAWIĆ *cz. ndk* **‘mówić niewyraźnie; mruczeć’:** *Mrawić* || *mamrać* (matK: Fr).

MREĆ *cz. ndk* **‘o ludziach i pszczołach: umierać’:** *Mrejom ludzie* (matK: Rp); *Pscoły mrejom* (matK: ŁW); (ŁW, Rp). [**mrzeć** – Nd]

MROCNO *przysł.* **‘tak, jak po zachodzie słońca a przed wieczorem; ciemnawo’:** *Mrocno, tak sie wiecorzi* (matK: Fs); (Dr, Fs, Kc, Nd).

MROCYĆ SIE *cz. ndk* **‘ściemniać się; zob. też: MROKCYĆ SIE’:** *Ciymrzi sie* || *mrocy sie* (matK: Kc); *Mrocy sie* || *tak sie wiecorzi* (matK: Fs); (Dr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

MROK *rz. mnż* **‘wieczorna ciemność; zmrok’:** *Mrok, ściymrzyło sie* || *zmrocno* (matK: Kr); *Grabiylimy do mroku* (matK: Łp); (Kr, Łp, Tr).
zob. fraz.:
PO MROKU

MROKCYĆ SIE *cz. ndk* **‘ściemniać się’:** *Mrokcy sie, jak sie mo ciymrzić, jesce źrocno* (matK: Fr); (Fr, ŁN, Tr). [**miyrkać sie** – Łp, Rp, Tr; **mrocyć sie** – Dr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr]

MROWCA *rz. ż* **‘mrówka; zob. też: MRÓWKA’:** *Mrowca* || *mrówka* (matK: ŁN).

MROWIE *rz. nmos.*
zob. fraz.:
MROWIE PRZECHODZOM {*kogosi*}

MROWIEC *rz. mnż* **‘mrowisko; zob. też: MROWISKO; 📷 Tabl. I’:** (matK: Łp).

MROWIECNIK *rz. mnż* **‘mrowisko; zob. też: MROWISKO; 📷 Tabl. I’:** (matK: Łp).

MROWIECNIOK *rz. mnż* **‘mrowisko; zob. też: MROWISKO; 📷 Tabl. I’:** (matK: Rp).

MROWIECNY *przym.* **‘od rz. MROWCA’:** *Mrowiecne kopce* [małe mrowisko na pastwisku] (matK: Łp).

MROWIENISKO *rz. n* **‘mrowisko; zob. też: MROWISKO; 📷 Tabl. I’:** (matK: Jw).

MROWIE PRZECHODZOM {*kogosi*} **‘ktoś odczuwa dreszcze z powodu przeżywanych silnych emocji’:** *Mrowie mie przesły* (matK: Rp); *Mrowie przesły, jak sie zlynknie, przejmie sie z cymsi* (matK: Nd); (Nd, Rp).

MROWISKO *rz. n* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Mrowisko* || *mrówcok* (matK: Fs); (Fs, Kc, ŁW, Tr). [**kopiniec** – Rp; **mrowiec** – Łp; **mrowiecnik** – Łp; **mrowiecniok** – Rp; **mrowienisko** – Jw; **mrówcok** – Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd]

MROZIATY *przym.* **‘o maści konia: mający sierść białą z ciemniejszymi, siwymi plamkami; 📷 Tabl. I’:** *Mroziaty – niby bioły* (matK: Tr); *Mroziaty – ni bioły, ni siwy* (matK: Nd); *Mroziaty taki siwy bronzowy* (matK: Fr); (Fr, Nd, Tr).

MROZIĆ *cz. dk* **‘na zewnątrz jest silny mróz’:** *Mrozi* [o silnym mrozie] (matK: Fs); *Od wiecora zaceło mrozić* (matK: Kr); *Mrozi dzisiok, zimno okrutnie* (matK: ŁW); *E, mrozi, wsytkie bystre wody zamrozi* (matK: Rp); (ogsp.).

MROZIĆ SIE *cz. ndk* **‘marznąć, przebywając na mrozie’:** *Drudzy chłopi sie mrozom w lesie* (matK: Rp).

MROŹNY *przym.* **‘cechujący się silnym mrozem’:** *Wiater mroźny pociongo w zimie* (matK: Nd); *– A jak cynsto sie tyn obornik wywoziyło, na rok cy cyńściyj? – Obornik to sie woziyło całom zime! W adwyncie sie nie woziyło – w grudniu! Ino w styczyń, jak przyseł; była zima – lepso jak teroz, bo przeciez było śniyga dobrze i mroźno była, ne to sie woziyło, niy?!* (pmJerd: Fr); (Fr, Nd).

MRÓWCANY *przym.*
zob. fraz.:
SPYRYTUS MRÓWCANY
ŚPYRYTUS MRÓWCANY

MRÓWCOK *rz. mnż*
1. **‘mrowisko; zob. też: MROWISKO; 📷 Tabl. I’:** *Óny* [mrówki] *zwłócom cetyne na tyn mrówcok* (matK: Dr); (Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd).
2. **‘opadłe igły i gałązki drzew iglastych; barłóg, używany jako ściółka’:** *Mrówcok* || *barłóg* (matK: Fs); *Mrówcok z lasa, spod smreków* (matK: Kc); (Fs, Kc, Nd, Tr).
3. **‘środek leczniczy, przygotowywany domowym sposobem ze spirytusu i utopionych w nim czerwonych mrówek, używany przy masowaniu jako środek rozgrzewający; zob. też: ŚPYRYTUS MRÓWCANY’:** (matK: Fr).

MRÓWECKA *rz. ż* **‘mała mrówka’:** (matK: Tr).

MRÓWKA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Mrowca* || *mrówka* (matK: ŁN); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**mrowca** – ŁN]

MRÓWKI *rz. nmos* **‘uczucie dreszczu’:** *Dresc* || *mrówki, jak sie zlynknie* (matK: Nd).

MRÓWKI WZIYNY {*kogosi*} **‘ze strachu ktoś doznał dreszczy’:** *Jaz mie mrówki wziyny* [aż mnie ciarki przeszły] (matK: Łp); *Jo jak to zauwozył, bo to było w grudniu, w pełni ksiynzyca, tak był widok, ze móg aj igłe nojś na dródze. Noji mnie to mrówki wziyny, bo jo sie zlonk tego stracha, jo z powrotym sie nawyrtnół i wio do miyskanio. Jak jek wpadnół w siyń, tylko trzasnół o ściane dźwiyrze, hip do, o małom sie nie przewróciół na podłogi. Tak jakieś ze trzi lata, to jo do pola w nocy o dwunostyj godzinie nie wyseł, bok sie tak boł* (CygTGS-I 137: Dr).

MRÓZ *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *My nazywomy takie łokietki i potym juz, jak juz duzo naprzyndymy, tak my if wygotujymy w popiele. Wygotujymy if w popiele, musi być tyz dobry*

popiół, co óny som biołe. Jak sie if wygotuje, to idymy do rzyki, wypłókcymy i wywiysomy na słónko, ale zeby mróz if nie chyciół, bo by były potym nici słabe (BubSpT 144: Tr); *Był wielki mróz i Jasiowi tak zamarzły rynce i bose nozecki, ze nijak ni móg wytrzimać, to wloz cichućko do izby, siod przi piecu i usnół. Kie to uwidziała gazdyni, zezłościeła sie okrutnie, zbiyła Jasia i wygnała z chałupy* (BalNS 156: Fr); (Fr, Jw, ŁW, Rp, Tr).

MRUCEĆ zob. MRUKNÓĆ

MRUGAĆ zob. MRUGNÓĆ

MRUGNÓĆ *cz. dk* – **MRUGAĆ** *ndk*

1. **‘opuścić i podnieść powiekę’:** *Powiecka, co mrugo spodnio* (matK: Jw); (Jw, Kr).
2. **‘dać komuś znak, poruszając porozumiewawczo powiekami’:** *Na dziywcyne mrugo* (matK: Łp).

MRUK *rz. mos* **‘z niechęcią o człowieku małomównym; milczek’:** *Mruk – nierod godo* (matK: ŁW); *Mruk słowa nie powiy* (matK: Tr); (ŁW, Nd, Tr). [**mruk zawołany**; **mumrok** – Dr, Nd; **murk** – Kr]
zob. fraz.:
MRUK ZAWOŁANY

MRUKLIWY *przym.* **‘mało mówiący’:** (matK: Nd).

MRUKNÓĆ *cz. dk* – **MRUCEĆ** *ndk*

1. **‘powiedzieć coś przyciszonym głosem, w sposób niewyraźny’:** *Mrucy, mruknie tak; nie godos, ba mrucys* (matK: ŁN); *Po stajni było spercone babskimi nozkami. Sto zjadło, aj zjadło, bosiorki regimenckie – strzinkół Jendrek pomiyndzy zymby i mruknół do siebie – przecie to i prowda, musiały być, to bez przcicyny nie jes. A juz na dobre uwierzół, kie zbocół, ze mu rzemiyń z nowyf portek brakuje* (BalNS 33: Fr); (Fr, Kc, ŁN).
2. *zwykle w ndk* **‘o zwierzęciu: wydać właściwy sobie przyciszony głos’:** *Kot mrucy* (matK: Fr); *Do cielyncia mrucy* (matK: Kc); (Fr, Kc).

MRUK ZAWOŁANY **‘z niechęcią o człowieku małomównym; milczek; zob. też: MRUK’:** *Toto to juz jes mruk zawołany. Nie obezwie sie, choćbyś puknół* (GrJMSp 238).

MRZAWKA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** (matK: CzG).

MRZEĆ *cz. ndk* **‘o ludziach i pszczołach: umierać; zob. też: MREĆ’:** *Od Niedzicy za cmyntorzym tyn cały wiyrf nazywo sie Mogiła. Tam pochowali ludzi, co marli na kolere* (ŚlizPPN 11: Nd).

MSA *rz. ż* **‘ogpol. msza; zob. też: MSO’:** *Ale do tyj pory, jes teroz u nos jedna msa słowacko, po słowiyńsku, jes w niedziele, o, jedna msa, co w ogóle sie odprawio, tylko kozanie po polsku mo. Jes ksiondz, ktory sie musi naucyć tego jynzyka cytać. No, a w kazdy dziyń, jak sie idzie do kościoła, to sie śpiywo abo pół mse po słowiyńsku, abo po polsku tak* (Kc); (CzG, Kc, ŁN).
zob. fraz.:
WIELKO MSA

MSO *rz. ż* **‘ogpol. msza święta’:** *Na msom pytali; dwie msy były* (matK: Dr); *Mso sie odprawio* (matK: Jw); *Msa ‖ mso* (matK: Kc); *Na msom idom* (matK: Nd); *Ranno mso* (matK: Nd); (SSWG 16); (ogsp.). [**msa** – CzG, Kc, ŁN; **mso świynto** – ogsp.; **odprawa** – Rp; **omsa** – Nd; **omsia** – ŁN; **omsza** – Łp]
zob. fraz.:
MAŁO MSO
MSO ŚWIYNTO
POŁEDNIYJSO MSO
PÓŁNOCNO MSO
RANIYJSO MSO
WIELGO MSO
WIELKO MSO

MSOC *rz. mos, bud.* **‘rzemieślnik uszczelniający szpary między belkami drewnianego budynku mchem lub WEŁNIONKĄ; zob. też: MSORZ’:** *Msoc, co msy* (matK: Nd).

MSORZ *rz. mos, bud.* **‘rzemieślnik uszczelniający szpary między belkami drewnianego budynku mchem lub WEŁNIONKĄ’:** *Msorz, co msy, umsy* (matK: Fs); (Fs, ŁN, ŁW, Tr). [**msoc** – Nd; **obtyk** – Kc]

MSO ŚWIYNTO **‘ogpol. msza święta; zob. też: MSO’:** *Obeta msy świyntyj* (matK: Kc); *Owiec nie zganiali zaroz na zimowisko du dómu. Na Polanie Biyłowodzkiyj telo uzbiyrali siana, ze mogli tam śmiało owce przechować do Bozego Narodzynio. A kie sie odprawiała mso świynto pasyrsko, to na niyj śli na ofiare włośnie juhasi z Biyłyj Wody, w tym juhaskim prziodzionku, w tyk masnyk kapeluskak z kulami, flintami, z torbami pełnymi oscypków* (KowPluc 41: Jw); (ogsp.).

MSYCA *rz. ż* **‘ogpol. mszyca’:** *Bo, wiycie, na cym to polygo spadź, niy? Bo niektorzi spadź, spadź, spadziowy, spadziowy. Jo jak ni mom spadziowego miodu, to jo jem godom, na cym to polygo, to wtedy juz taki miód nie fcom, he, he, he. No bo spadź, to som msyce, niy? A msyca jy abo igliwie młode abo, abo liście, niy? Noji óna to jy i wydalo to w postaci słodkiyj, niy? Na przikłod liście som potym takie, jakby mokre, tak sie lypiom, niy? No bo óna, óna to wydalo msyca, niy? A to pscoła zlizuje, niy? He, he, he* (Kc); (Kc, Rp, Tr).

MSYĆ *cz. ndk, bud.* **‘uszczelniać szpary między belkami drewnianego budynku mchem lub WEŁNIONKĄ’:** *Trzeba msyć takimi trzoskami* (matK: CzG); *Msyli mechym, teroz juz wełniankom,*

mef tyz dobry (matK: Dr); *Msorz, co msy, umsy* (matK: Fs); *Msyli te spary* (matK: Fr); *Msoc, co msy* (matK: Nd); *Trza to było jesce msyć te spary, mechu sie dało, mef taki, co popod smreki rośnie* (pmMich: Fr); *No to jak ściana, ze je drewniany, tak trzeba msyć takimi trzoskami, mój syn taki mo dóm. To jes taki robotniki, no dy to juz tak sie nazywajom, ze sparorze, tak, co spary msom, óni to potym wykóńcajom, ale jak juz cało budowa okryto* (BubSpT 20: CzG); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd).

MŚCIĆ SIE *cz. ndk* **'ogpol. mścić się':** *Nie mścijze sie, bo ci zaś Pombóg wynadgrodzi* (matK: ŁN); *– No nic ci ociec nie zostawiył. No dlocego? Dyś taki fajny chłop. – No pedzioł ociec, ze jo sie na to nie nadajem. – A cymu sie nie nadajecie? – Tymu, ze jo by nie umioł to wykorzistać dlo dobra, bo jakby dostoł nerwy, toby musi..., musioł na kimsi pomścić, a to nie wolno. To trzeba sie bronić i pomóc, a nie mścić sie* (CzG); *E, nie bój sie nic synu, my mu domy – pado – ón sie naucy ublizować ludziom, co ón sie bydzie mściół po ludziak i po zwierzyntak* (BubSpT 67: Jw); *Ty jakeś mioł zymste na mnie, zek ci wypos, ón tam juz wiedzioł, ze to, ze to, ze, bo ón mu godoł, ze po coś mi tamok wypos? Jo, kiek ci wypos, toś sie móg na mnie mścić, a nie na tyk zwierzokak, owieckak, bo to biydoki, bo co ta owca winowato była? Nic. Niy?* (CzG); (CzG, Fr, Jw, ŁN).

MŚCIWY *przym.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Tyj przisiyngi mało fto złómiył, bo to barz stary zwyk i sytka sie boli, coby przeklyncie cego złego nie dało, bo zbójniki mściwe byli* (BazWierz 79: CzG).

MUC *rz. mos* **'człowiek mówiący niewyraźnie; zob. też: MAMROK':** *Mamrok || muc || fuła* (matK: Fr).

MUCEĆ *cz. ndk* **'o krowie: wydawać właściwy sobie, spokojny głos':** *Krowa mucy* (matK: Nd, Tr).

MUCHA *rz. ż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Na muchy cyrwone musorki* (matK: NB); *Strachojcie muchy* (matK: Fr); *Lypka na muchy* (matK: Jw); *Cholerskie muchy tak brzyncom!* (matK: Łp); *Co jez muf choćkany to raty!* (matK: Łp); (ogsp.).
zob. fraz.:
KAPAĆ JAK MUCHY
LEPKA NA MUCHY
RUSAĆ SIE JAK MUCHA W SMOLE

MUCHOMOR *rz. mż* **'muchomor czerwony, jeden z silnie trujących grzybów (*Amanita muscaria* (L.) Lam.); zob. też: MUSORKA; 📷 Tabl. I':** *Musorka || muchomor, psie grziby* (matK: ŁW); (Kr, ŁN, ŁW).

MUCHÓWKA *rz. ż* **'gatunek jeżyny mającej owoce z popielatym nalotem; jeżyna popielica (*Rubus caesius* L.); 📷 Tabl. I':** (matK: Jw).

MUCHYNKA *rz. ż* **'ogpol. agrest – krzew i jego owoce; porzeczka agrest (*Ribes uva-crispa* L.); zob. też: ANGREST':** (matK: CzG).

MUCKAĆ *cz. ndk* **'cmokać': (**SSWG 16); (CoWś 204: NB).

MUĆKA *rz. ż* **'potocznie o krowie':** (matK: Fr).

MUDRAŚ *rz. mos* **'z niechęcią lub uznaniem o mężczyźnie mądrym lub udającym mądrego, zadufanym w sobie; mądrala, przemądrzalec':** *Za 1 minute, to 450 l. wody wyruci do powietrzo* [pompa strażacka]*, ino trza sie wiedzieć ś niom obchodzić, jes u niyj pajpecka, co kie je przikryncono do góry, to z pieców sie woda leje, zeby sie barz nie ozgrzoły i zeby nie puchły, a jak skryncis pajpecke na dół, to naroz woda przestanie iś. Takie to jes wygodne. E! bo to był „mudraś", fto to wymyśloł! – powiado wójt Andrzej Markowicz* (GazPod 1929, nr 50: 5: Fr); (NaSp 100*:* 18); (Fr, Nd, Rp).

MUL *rz. mż* **'ogpol. muł; zob. też: MUŁ':** (matK: Rp).

MULAĆ *cz. ndk*

1. **'rozgniatać bezzębnymi dziąsłami':** *Ni moze ugryź twardego, jacy mulo* (matK: Łp); *Mulo tak, jak ni mo zymbów* (matK: Nd); (Dr, Fr, Łp, Nd).
2. **'ssać cukierek lub smoczek; zob. też: MULTAĆ':** *Mulać cukierka* (matK: Kc).

MULARKA *rz. ż* **'rzemiosło, zajęcie murarza; zob. też: MULORKA':** *Mularka – mularsko robota* (matK: ŁN); (GrJMSp 177); (ŁN, Tr).

MULARSKI *przym.* **'ogpol. murarski':** *Mularsko robota* (matK: Fs); *Tyz mie to kusiyło, zeby to opisać, bo to ginie, ta terminologia ciesielsko i mularsko tyz, bo nazywajom kasta, no nie ta na malte, malta jako zaprawa, wyciong to cyga* (CzG); (CzG, Fs, ŁN, Nd).

MULARSTWO *rz. n* **'rzemiosło, zajęcie murarza; zob. też: MULORKA':** (matK: ŁW).

MULDAĆ *cz. ndk*

1. **'trzymać coś w ustach, ssąc, np. smoczek, cukierek':** *Muldo tak* (matK: ŁN). [**muldkać** – Rp]
2. **'o dziecku, cielęciu, jagnięciu itp.: ssać mleko matki':** *Patrzoj, jak muldo to jagnie, ale mu hasnuje!* (CoWś 204: CzG)*,*

MULDANKA *rz. ż, muz, daw.* **'dawny instrument ludowy składający się z kilku piszczałek i worka powietrznego; multanka':** *Pastuskowie przibywajom na muldankaf przigrawajom* (ZGS-I: ŁN).

MULDEK *rz. mnż*

1. **'smoczek do ssania':** *Cyco muldek* (matK: Rp).

2. *daw.* **‘kawałek szmatki, zwykle lnianej, z zawiniętą porcją cukru bądź umoczonego w mleku rogalika, a nawet z ugotowanym ziemniakiem, dawany dawniej niemowlęciu do ssania’:** (matK: Tr). [**ślepy multek** – Fr]
zob. fraz.:
ŚLEPY MULTEK

MULDKAĆ *cz. ndk* **‘trzymać coś w ustach, ssąc, np. smoczek, cukierek; zob. też: MULDAĆ w zn. 1.’:** *Co to znacy muldać? – Muldać? Muldać to było smocek muldoł. – Cukierka sie nie muldo? – tyz sie muldało, hej muldo sie m... w gymbie tam muldko sie, bo dobre jes no, niy? No to sie muldko* (KorpSp: Rp).

MULDOCEK *rz. mnż* **‘zdr. od rz. MULDEK w zn. 1.’:** (matK: Łp).

MULIĆ **‘o wodzie: nanosić muł; zamulać’:** *Muli woda* (matK: ŁW); *Mulić, zamuli syćko* (matK: Fr); *Woda muli, zmuliska robi* (matK: Nd); (Fr, ŁW, Nd, Tr).

MULISKO *rz. n* **‘muł naniesiony przez powódź’:** *Namulyło || zmulyło mi grule || naniesło muliska* (matK: Kr).

MULORKA *rz. ż* **‘rzemiosło, zajęcie murarza’:** *Pojechoł do Niymiec na mulorke, zeby tam cosi lepiyj zarobić* (pmMich: Fr); (Dr, Fr). [**mularka** – ŁN, Tr; **mularstwo** – ŁW]

MULORZ *rz. mos* **‘ogpol. murarz’:** *Potym zganiom mularzi* (matK: CzG); *Mulorz muruje, robotnicy mu doniesom, ón se nie nosi waku* (matK: Dr); *No tak, no a potym jak juz to jes gotowe, tak kopiym fundamynta. Fundamynta wykopiym na budowe, na suteryny i tak potym zganiom mularzi* (BubSpT 20: CzG); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, ŁN, Nd, Tr). [**murorz** – Kc]

MULTAĆ *cz. ndk* **‘ssać cukierek lub smoczek’:** *Ślypy multek, co tak multało ze smatki* (matK: Fr); *Multać cukierek, kie wrazi w gymbe* (matK: Tr); *Multać cumelek* (matK: Tr); *Nie gryź cukierka, ino multoj* (CoWś 204: NB); (Fr, NB, Nd, Tr). [**mulać** – Kc]

MULTANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. MULTAĆ’:** *To som takie cukierki do multanio, a nie do gryziynio* (pmMich: Fr).

MUŁ *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Muł, co woda nanosi* (matK: Fr); *Muł na spodku, ślam, glon rózny* (matK: Fs); *Muł, co woda naniesie ziymie, nawlece mułu* (matK: Nd); (ogsp.). [**mul** – Rp]

MUMIA *rz. ż* **‘z niechęcią o dziewczynie, kobiecie małomównej, mrukliwej’:** *Idzie tako mumia drógom* (GrJMSp 238).

MUMROK *rz. mos* **‘z niechęcią o człowieku małomównym; milczek; zob. też: MRUK’:** *Mumrok, taki, co nie fce godać* (matK: Nd); (GrJMSp 238); (Dr, Nd).

MUNDUR *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Doprowdy ociec nie poznoł syna, bo Bartek był ubrany od głowy do nóg w cyrwiyniućki jak krew mundur i ino gombicki trzoma rzondkami świyciyły sie mu na bluzie, i kóński ogón majdoł mu nad głowom* (BalSKD 103: Fr); *Ón był w Niymcaf tam zajynty, przisеł jesce w tym, jak go zajyni, w tym polskim mundurze, ale jaki ón był dorandany, bóty juz dodarte, ćwieków nie było spodkiym, taki przisеł* (BubSpT 76: Kc); *Przіforikuwoł w legionarskim, cieskim mundurze. Im przisiyngoł, to im musioł służyć. Dy na wojne poseł z huzarami* (NaSp 39: 12: Jw); (Fr, Jw, Kc).

MUNDUREK *rz. mnż, daw.* **‘strój uczniowski’:** (matK: ŁW).

MUNIU*
zob. fraz.:
MIEĆ KUKU NA MUNIU

MUR *rz. mnż, bud.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Murłata na murze* (matK: Fr); *Osedzelina na murze* (matK: Fr); *Osedziały mur* (matK: ŁN); *Ceglasty mur* (matK: ŁW); *Elektryke sie wprawio po murze* (matK: Tr); *Gipsuwali mury* (matK: Rp); *Przede sićkim, no to tak jak nas dóm stary mo tom podmurówke takom ze skoli, no to tam jes mur osiymdziesiont cyntymetrów, bo to skole były z tu, z nasyj skały* (RnS 53: Dr); (ogsp.).
zob. fraz.:
MURY PŁACOM
NA MUR BETÓN

MURARSKI *przym.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *A jak poseł do murarskiyj roboty, bo potym sie zrobiył murarzym, to na Golymbargu, w karcmie siedzieli, piyli sobie murarze* (BubSpT 72: Kc).

MURCAĆ *cz. ndk* **‘brudzić, zwykle sadzą’:** *Smarujyme gymby sadzom wymiysanom ze smolcym, zeby było corne i nie schodziyło, noji to chyba o to chodzi, ze góni sie po wsi do ludzi i zbiyrome przeważnie pieniondze, głównie to dajyme na kościół, na zespół my te pieniondze zbiyrali. Kto nie doł, to my go, to my mu robiyli na złość. Na przikład murcalimy go sadzom po kufie, troche wziynimy mu jakiesi sonki wynieśli z obory, ale niedaleko, zeby zaś nie robić przikrości ludziom, ino tak, zeby było śmiyśnie. To był bardzo przijymny zwycaj, nale trzeba było sie tyz pilnować, ne bo ludzie u nos scyrzi, no to gdzie my nie weśli, no to chłopy: a moze po jednym, a zjycie co, no to zaś trzeba było myśleć, jak sie sło, niy?* (KorpSp: Nd).

MURCAĆ SIE *cz. ndk* **‘brudzić się, zwykle sadzą’:** (matK: Fr).

MURCASTY *przym., past.* **‘o białej owcy lub baranie: mający na pysku plamki czarnej wełny; zob. też: MURCATY w zn. 1.’:** (matK: CzG).

MURCATO *rz. ż, past.* **‘owca MURCATO; zob. też: MURCULA’:** *– Ón, ón, zawse godoł, bo mój tata był Józek. Godo: – Józek, tam ci sie murcato okociyła? Co ta miała: jagnicke cy baranka? Ón sie o... orientuwoł w tym, ón sie tym interesuwoł, ón jak był na, na Jaworkaf cy to na Bieszczadaf, jak był na bacówce, za półbace był* (Kc).

MURCATY *przym.*

1. *past.* **‘o białej owcy lub baranie: mający na pysku plamki czarnej wełny’:** *Murcato, jak miała takie kropki po nosie takie corne, to no to murcato* (KorpSp: Łp); (TPPG I: 121: ŁN); *– Ón, ón, zawse godoł, bo mój tata był Józek. Godo: – Józek, tam ci sie murcato okociyła? Co ta miała: jagnicke cy baranka? Ón sie o... orientuwoł w tym, ón sie tym interesuwoł, ón jak był na, na Jaworkaf cy to na Bieszczadaf, jak był na bacówce, za półbace był. Noji tak przisły owce z jednego bace, przisły na górke, cy juhasi ni mogli dać rady i sie złoncyło tysionc owiec. Podź if rozłonc teroz. To nie takie proste. Jego wołali, co ón to rozłoncył to stado. Bo to swojom drógom kazdo owca miała w uchu znak, jakiś tam dziurke, zaciyncia dwa, piynć zaciynć tu...* (Kc); (CzG, Fr, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**murcasty** – CzG; **murgasisty** – CzG; **murzcaty** – Kc]
2. **‘ubrudzony na twarzy’:** *Umyj sie, boś murcaty* (matK: Kc).

MURCEĆ zob. MURKNÓĆ

MURCEK I *rz. mos*

1. **‘z niechęcią o człowieku zamkniętym w sobie, nieodzywającym się do innych’:** *Murcek taki, nierod sie obzywo* (matK: Łp); *Ón sie nigdy nie obezwie do człowieka, jak idzie drógom. Taki murcek idzie. Jak sie do niego nie obezwies, to ón tyz niy* (GrJMSp 147); *Óna rano, jak zyjdzie tu do kuchni, a jo tu jes, to jo zawse piyrso cosi powiym. Przeciez to óna powinna cosi pedzieć: „wyspaliście sie” abo „dziyń dobry”. Nic nie godo murcek. Jak jo powiyn, no to cosi tam zmurcy* (GrJMSp 238); (CzG, Dr, Łp, Rp).
2. **‘człowiek ubrudzony; brudas’:** *Ty murcku jedyn* (matK: Kc).

MURCEK II *rz. mż, past.* **‘imię nadawane zwykle krowie o czerwonym umaszczeniu, mającej przy tym ciemniejszy łeb’:** *Cyrwone krowy to wołali Jagoda, Malina, Cyrwiyń abo Winocha – Winośka, jak do tego cyrwono krowa była na grzbiecie abo na brzuchu bioło, to jom wołali Brzezula. Zaś te jasnocyrwone, prawie ze zółte to wołali Cisule. Kied głowe miała ciymnyjsom od reśty, to jom wołali Murcek* (CoWś 267).

MURCOK *rz. mos* **‘człowiek ubrudzony, zwłaszcza węglem’:** (matK: ŁN, Tr).

MURCULA *rz. ż, past.* **‘biała owca mająca na pysku plamki czarnej wełny; 📷 Tabl. III’:** *Murcato owca || murcula* (TPPG I: 122: ŁN); (Fr, ŁN, Łp, Nd). [**murcato** – Kc]

MUREK *rz. mnż, kuch.* **‘murowane przedłużenie płyty kuchennej, na którym można postawić gorące naczynie; przypiecek; zob. też: NOLEPA w zn. 2.; 📷 Tabl. II’:** (matK: Rp).

MURGAĆ zob. MURGNÓĆ

MURGANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. MURGAĆ’:** *Jakeś popatrzół, to było widno takie murganie, jakby ftosi baterkom migoł* (pmMich: Fr).

MURGASISTY *przym., past.* **‘o białej owcy lub baranie: mający na pysku plamki czarnej wełny; zob. też: MURCATY w zn. 1.’:** (matK: CzG).

MURGLIĆ SIE *cz. ndk, daw.* **‘o sytuacji, kiedy zaczyna się lekko chmurzyć’:** *Od Tater juz sie murgli, trza zgrobać siano* (Nd); *Juz wcora od Hombargu sie trosecke murglyło, no od rania dziś to tak zacyno rumolić, no a teroz to sie juz rozloło tak naozaj. A ze leje i nie do sie iś na rolom, no to moze by tak ze spajstrony prziniyś jakiego kunyrołu, wysiubiksuwać bogancie abo sie i zajonć dźwiyrzami, no a kied tak słónko by wysło, to moze by sie udało dziś posioć rytyszpory* (Nd); *Murgli sie, to jes słabe zachmurzynie, bo tak to móc tyz godać, chmuro sie, chmurzi sie. Ale jak sie takie, dziesi tam pojawiały chmury od Tater, od nasyj góry Hombargu, no to godali zawse, ze sie murgli. Tego juz tyz nifto nie pamiynto, jedna osoba, co jesce pamiyntała tyn wyraz, to juz włośnie zmarła dwa lata tymu, w wieku osiymdziesiynciu ośmiu lat* (Nd).

MURGNIYNIE *rz. n*
zob. fraz.:
W OCACH MURGNIYNIU
W OKA MURGNIYNIU
W OKU MURGNIYNIU

MURGNÓĆ *cz. dk* – **MURGAĆ ‘poruszyć powiekami; mrugnąć’:** *Murgo ocami* (matK: Nd); (Fr, Fs, Jw, Łp, ŁW, Nd, Tr).

MURK *rz. mos* **‘z niechęcią o człowieku małomównym; milczek; zob. też: MRUK’:** [– A jeśli ktoś nie lubił dużo mówić?] *– To wołali, ze taki murk* (KorpSp: Kr).

MURKNÓĆ *cz. dk* **MURCEĆ** *ndk*
1. **‘o zwierzęciu: wydać charakterystyczny, przyciszony głos na znak zadowolenia lub prośby o coś’:** *Krowom idym dać, bedom murceć* (matK: Rp); *Burcy || murcy – cosi fce* (matK: Fr); *Piytnoście po piyrsyj to przisła ku pscelniku i murcała, no tof musioł pscoły zostawić i iś krowe podojić. Podojółef jom tam przi pscelniku, ustoła, umieryndzała* (RnS 152: ŁN); (Fr, ŁN, Rp).
2. *zwykle w ndk* **‘o człowieku: wydać przyciszony, niezrozumiały dźwięk’:** *Murcy se pod nosym; murknół* (matK: Łp); *Murcoł, brzyncoł* [przez sen] (matK: ŁW); *Nyji tak juz na ostatku ani tego, kónia ni móg nojś, dzie ta stoł, nale go ta znaseł, pado: Wojtek, lygoj do półkoska. No jo tak lóg. E, cosi my ta murceli za drógom, jak my jechali do Gronkowa* (BubSpT 139: Rp); (Łp, ŁW, Rp).

MURŁATA *rz. ż*
1. *bud.* **‘niezwiązana konstrukcyjnie belka, zatykająca szparę między SPODKAMI i podmurówką lub ziemią, jeśli SPODKI kładzione były na PECKACH (jest więc wtedy krótsza o szerokość WYNGŁÓW); też ogólnie: najniższa belka zrębu; zob. też: PODWALINA; 📷 Tabl. V’:** *Na fundamynt murłata* (matK: Fr); *Łata || podwalina || murłata* (matK: Fs); *Murłata w muruwanyf dómaf* (matK: ŁN); *Jak buduje z drzewami, to murłate na fundamynta* (matK: Nd); *Murłata wołali, murłata abo, abo podwalina, no, to tak wołali to piyrsom, to piyrse drzewo.* [– Podwalina była spięta na węgle czy wsuwana tylko?] – *No, óna była, óna była juz z, ze wsićkimi poprzecznymi belkami była spiynto, bo tu sło, potym główne ściany sie robiyło, to tyz sły ściany, noji na kóńcu* (Kc); (Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd, Tr).
2. *bud.* **‘belka w domu murowanym, kładziona na murze pod PŁOTWIĄ’:** *Murłata na murze, kie dóm muruwany* (matK: Fr); *Wtedy jes wiynkse parcie na murłate, musiała być mocno murłata, bo daf cały sie opiyroł na tym, jak sie płotew poślednio skóńcyła, no to óna cyńściowo ciynzor przejmuwała* (Kc); (Fr, Kc).

MURORZ *rz. mos* **‘ogpol. murarz; zob. też: MULORZ’:** *Był w Kacwinie taki murorz stary, ale ón za młodu, za chłopcyka śtuduwoł w Nowym Targu, w gimnazyji. Jego tata był w Kacwinie organista, w kościele groł* (BubSpT 72: Kc).

MURSYNA *rz. ż* **‘zdechłe zwierzę, mięso z takiego zwierzęcia; padlina; zob. też: PADLINA’:** (BalSKD 145: Fr).

MURUD *rz. mos* **‘człowiek utykający na jedną nogę’:** (matK: Kc).

MURUWAĆ *cz. ndk, bud.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Wsisko trzeba zwiyź na tyn plac, dzie se bedym muruwoł* (matK: NB); *Mulorz muruje, robotnicy mu doniesom, ón se jacy składo* (matK: Dr); *Kamiyń – murujom stajnie, piecie, chodniki* (matK: Fr); *Jak muruwane, to filar* (matK: Kc); (ogsp.).

MURUWANICA *rz. ż, bud.* **‘dom murowany z cegły, kamieni lub pustaków’:** *W Cornyj Górze mieli drewniane dómy, dopiyro u Sarny była piyrso muruwanica i tam do dziś wołajom „do Zmuruwanice”* (CoWś 184: CzG); *Zajechalimy do Zokopanego, tam widzielimy przepiykne sikowki motorowe, a tele mocne, ze kie puści zwarty prond, choćby na murowanice, to od razu cały dóm skopyrce do góry nogami* (GazPod 1932, nr 36: 7: Fr); *To były dwie piyrse chałupy muruwane, to nawet w nazwie, ze idzie sie do Jyndrzka z Muruwanice* (CzG); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, Rp, Tr). [**muruwanka** – Łp; **zmuruwanica** – CzG]

MURUWANKA *rz. ż, bud.* **‘dom murowany z cegły, kamieni lub pustaków; zob. też: MURUWANICA’:** (matK: Łp).

MURUWANY *przym.*
1. **‘o budynku i innych budowlach: wybudowany z kamienia, cegły, pustaków, a nie z drewna’:** *Parkan muruwany daskiym zakryty* (matK: Fs); *Murłata w muruwanyf dómaf* (matK: ŁN); *W drewnianym dómu przijymnie siedzieć, muruwane budujom* (matK: ŁW); *Taniyj wyjdzie muruwany, bedzie z dzieci na dzieci taki budynek, nie gnije od ziymi* (matK: ŁW); *Mój dóm jes muruwany, ni mo okna na cysorke, ale mo za to w ścianie figure doś godnom Matki Boskiyj z Poniezusym* (NaSp 36: 20: Jw); *My tu mieli nowe i juz sypańca nie było. Nasi sie tu stawiali w piyńćdziesiontym drugim roku, to juz sypańców, wtedy juz nie stawiali sypańców. Juz, juz tyj tradycji, cy juz nie trza było tak. – Sypaniec wybuduwali, tam zboze trzimali. – No, sypaniec my zrobiyli, ale muruwany, to momy sypaniec, ale juz w tym sypańcu my juz miysa nie trzimali. Tam było jacy zboze, ziarno, a, a w tyf staryf to była skrzinia, w tyj skrzini było... słónina, bo kazdy roz do roku świnie zarezoł, bo inksego nie było* (Kc); *Dachy no to były dwuspadowe, piyrse były g... góntym kryte, na potym no to jako nastały, no to i dachówki i eterniki, potym ost... Teroz juz blacha, nale, ale tak to wyziyrało casym, był jakisi ganecek przi muruwanyk chałupak, to tyz były, tak jak w góralskik chałupak dokładnie*

tak samo. Ino to było tak, ze to były muruwane chałupy i jesce po bokak, jak były na przikłod wyngły i koło okiyn, no to były takie wselijakie wzory takie maluwane, i takie jakiesi nad... nadklijane takie, to toto specjalnie toto fajnie wyziyrało. Teroz juz tyk chałupów ni ma, te tynki, co takie jesce były te waki, to pospaduwało, to pozbijali reśte, ocieplyli styropianami i to sie juz to, sie juz nie zachowało nikany, jesce jesce na staryk zdjynciak (KorpSp: Jw); (Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW). [**muruwaty** – CzG]

2. **'pewny, bezdyskusyjny':** *I była tyz tako zasada, ze jak sie brała od kogoś obładnik, to nie wolno to było zrobić na przikłod w wiecór. Bo jak sie weźnie wiecór, no to sie popśni i nie bedzie dobrego, noji tyj osobie po prostu nie bedzie rosnóć tyn kwiotek. To jes jedna sprawa, drugo sprawa jes tako, ze jak sie brało obładnik, to nojlepiyj było tak, zeby nie widziała ta osoba. Po prostu trzeba było ukraś – to było murowane, ze wtedy po prostu tyn kwiotek bedzie po prostu rosnół* (Nd).

MURUWATY *przym.* **'o budynku i innych budowlach: wybudowany z kamienia, cegły, pustaków, a nie z drewna; zob. też: MURUWANY w zn. 1.':** (matK: CzG).

MURY PŁACOM 'o sytuacji, kiedy po ścianie kroplami spływa wilgoć': *Mury płacom* (matK: Łp).

MURZCATY *przym., past.* **'o białej owcy lub baranie: mający na pysku plamki czarnej wełny; zob. też: MURCATY w zn. 1.':** (matK: Kc).

MURZIĆ *cz. ndk* **'zasłaniać oczy przy zabawie w chowanego':** *Murzyły, murzyły, murzić to znacy, ze chować. Jedyn murzół, jedyn dwa, trzi, śtyry, noji juz, ne to potym juz seł i sukoł...* (KorpSp: ŁW). [**murzić sie** – ŁW]

MURZIĆ SIE *cz. ndk* **'zasłaniać oczy przy zabawie w chowanego; zob. też: MURZIĆ':** (matK: ŁW).

MURZIN *rz. mos* **'mężczyzna o czarnych włosach':** (matK: Fr, Tr).

MURZINEK *rz. mos* **'żartobliwie o bardzo ubrudzonym chłopcu':** *Owinół onycoske tam kapke i obuł tyn kyrpiec, i ściongnół do kupy, i sie nie zobuwoł ani nic, ino ta murzinek ta lezoł w tym popiele. A jak zaś przisło, dysc, jak łapiyło loć, no to sie ozmocyły ty kyrpcoski, co zaś wylatuwały z nóg i kiełzało sićko, bo ta jak kieby wzion i spyrkom owinół noge, niy* (BubSpT 68: Jw).

MURZINIE *rz. n* **'zabawa dziecięca, w której wybrany uczestnik ma odnaleźć pozostałych, którzy schowali się, kiedy ten miał tymczasem zakryte oczy; zob. też: CHOWANEGO':** (matK: ŁW).

MURZNÓĆ *cz. dk* **'przesunąć po czymś palcem, ręką':** *Tako kociarnia sie wołała, niy? To paradne kónie osobno stoły, były pucuwane, a hrabino przisła ze zomku i jak sie jyj co nie zwidziało, to murzła palcami po kóniowi, na palcaf jes kurz, takiego kónia nie wolno zaprzyngać* (KorpSp: NdZ).

MUSELKI *rz. ż* **'ozdoba na kapeluszu w postaci sznura białych muszelek przyszytych nad rondem (pierwotnie prawdziwych małych kości); wyraz traktowany jako niegwarowy; zob. też: KOSTKI; 📷 Tabl. IV':** [– A dookoła to, to co to jest?] [pokazuje na kapelusz] – *Kostki.* [– Nie muszelki?] – *No kostki. Muselki to goście nazywajom. Muselki, a my nazywomy kostki. Ale zaś na Śpisu tutok, to nazywali, robiyli takie z tego wiycie, co z cyntkók obijańce. Tyn Kapołka tu w Niedzicy, co zmar w tamtym roku, to mo tyn obijaniec, to takie coś jak to, ino syrse takie ze skóry, takie jak to i tyz takie zombki mo, i nie jes to kostki, ino z tyk cyntek, takik mosiznyk. I fajnie to wyziyro, bo to takie, takie wiycie, z tyk drobniutkik cyntek, tak ładnie, tam u niego to jes* (Rp).

MUSET *rz. mnż* **'pospolity chwast, niska roślina o maleńkich łodyżkach i drobniutkich listkach, rosnąca bardzo gęsto, występująca zwłaszcza między uprawianymi roślinami okopowymi w miejscach wilgotnych; gwiazdnica pospolita (*Stellaria media* (L.) Vill.); 📷 Tabl. I':** (matK: Rp).

MUSIEĆ I *cz. ndk*

1. **'nie mieć możliwości uniknięcia niezrobienia czegoś, niepoddania się czemuś':** *A to człowiek tak piniyndzy ni miół jako dzisio, bo zorobku nie było, bo jak kcioł co zrobić, tu musioł iś i dwa dni, trzi dni do Dobcyny, tam to zarobiół co* (BubSpT 9: CzG); *Jakek sła dojić, tok siedziała na takim drewnianym capku, co mo śtyry albo trzi nogi. Nojcyńściyj to takiego capka chłop robiół babie, zeby nie musiała cupieć i coby jyj nogi nie ciyrpły przi dojyniu, cy to na polu, cy w sopie* (pmMiś: CzG); *Pani dawała na głowe korunke, wcześniyj zaś musiała ułozyć włosy, smaruwała je masłym, zeby nie odstajały. Downo przistrojano jom miyrtym i aśparagusym. Z tyłu korunki miyniyła sie bioło wstonzka, nazywano jom „z wodom", bo sie tak miyniyła i jakby płynyła, była óna jedna abo dwie takie syrokie i długie, bo az casym za kidel zwisały* (pmKosz: NB); *W sifonerze nasłaf kawołek biołego płóciynka, robionego na krosnaf. Było okrutnie zguzwane. Kied nasyf roz nie było w dóma, fciałaf go wybigluwać. Położyłaf biglajz na blachy i cekom, jaze sie zagrzeje. A długo musiałaf cekać, bo siber*

w kóminie nie był zatkany i ciepło ze śporcheta downo uciekło (SpCzyt 13: Nd); *A ta moja kolezianka tam była, opiyła sie i została spać, a jo musiała sama biyduwać tamok. Wiycie, biydoku, co jo sie musiała nabiydzić na tym świecie, haniok po tyk Tatrak. Jezus Maryjo! Co grzmiało, łyskało sie, a my pasły krowy same dwie kobiyty w jednyj kolybie, a to przecie było, no w górak...* (BubSpT 14: CzG); (ogsp.).

2. **'odczuwać konieczność, powinność, obowiązek zrobienia czegoś (ze względu na własne przekonania, normy społeczne, panujące zwyczaje, zasady pracy)':** *Kied wandrowny drótuwoł, to se o wselinicym opowiadali, bo ón znoł inkse okolice. Przichodziył z daleka. Baba jakisi obiod uwarzyła, to go tyz ponukła. Jesce mu i moskola z masłym dała, zeby mioł co zjeś, jak pudzie spać. Kied odchodziył, to baba posła go wyprowadzić. Bo downo był taki zwycoj, ze z dómu zawse ftosi musioł iś wyprowadzić gościa, zeby ón dómownikom spanio nie zabroł* (SpCzyt 79: ŁW); *Kazdy dziyń baby sie cesały tak jak i dziś, zapinały włosy harnadlom abo w warkoc zaplatały. Nie ino sobie trza było ucesać, ale i jak ftoro miała dziywce takie małe, to jom tyz musiała jesce zaplyś, coby nie była oztrzepano bez cały dziyń. Nie było tak downo fryzjyrkók jak dziś, to baby sie same cesały, a zreśtom i tak nie chodziyły nika, zeby im trza było robić jakie piykne fryzury* (pmMiś: CzG); (ogsp.).
3. **'odczuwać silną wolę, chęć zrobienia czegoś':** *Ale musem nie zabocyć i o nasym młynie, bo to telegraf całyj Magury: jak tam przyciśnies gombicke, fyrknies co nie co, to ci juz oztelegrafujom wsyndy, zaroz wiy cało Magura. A zaś skróny tego je takim telegrafym, bo, wiycie, młyn na Białce mo wody doś, wse miele i miele, a ludziska sie schodzom dziyń po dziyń ze sytkif stron* (GazPodh 1914, nr 23: 5–6: Tr); *Do bluzki atłasowyj zakładom na głowe atłaske. Musym sie przeźryć w przeziyrodku, coby widzieć, jak atłaska lezy, bo óna telo ślisko, ze spaduje. Stary mi godo, zebyk se gwoździa wbiyła, toby mi trzimało i paradzynie z głowy wysło* (pmKosz: CzG); (ogsp.).
4. **'zachodzi duże prawdopodobieństwo, że coś się wydarzyło, że coś miało miejsce':** *Umar, musiała sie zapolić w nim gorzoła* (matK: Kc); *Urós ci jyncmiyń, boś musiała jscać na chodniku* (CoWś 229: Nd); *Nale co sie nie robi. Do Rzepisk, do Hopcie juz przijyzdzali pany, jaze z samego miasta Wrocławia. Panickom było ciepło, bo na polu było sparno, to se tam lezały dziwo nagie przi potócku. Ujek, kie ik uwidzioł, zaroz krziknół, ze to musom być boginki abo strzigi. Tak my sie warciutko brali ku Jurgowu, ze nie trza nos było popyndzać* (SpCzyt 146: Rp); *To sie tak przisiyngało na ciupazke zelaznom z cyntkami. Musiała być wej zelazno, bo zelazym sie człek bróni i to je znak, ze tym zelazym bedzie od pana zmarniony. I na tyj ciupazce musioł być znak krziza, na ftorym umyncyli panowie Chrystusa, co biydokiym był, jak i my jesteśmy. I tako przisiynga wielki walór miała. Mój ociec tak godali* (BazWierz 79: CzG); (ogsp.).

MUSIEĆ II *cz. 3 os. ndk* **'coś jest rzeczą bezwzględnie konieczną, której nie można uniknąć, zastąpić':** *Nazganio baca owiec do kosara, neji jak juz mo pełny stan, to if przelicy, a przi przelicaniu owiec daje łańcuf. Jak przelicół owce, to bez łańcuf te owce przechodzom... Potym if okadzo przed wyjściym, wykadzom, wyryftujom, wykropiom świynconom wodom. Kadzidło musi być takie tamok, z jakiegosik, zeby sie owce trzimały dobrze, toto gazda nie zdradziół, co to gazda daje. Noji dookoła chodzi koło kosora trzi razy, dookoła przechodzi w prawo, świynconom wodom wykropi, potym bez tyn łańcuf. I jesce wbijajom ciupagi na krziz i bez te ciupagi owce idom, zeby sie trzimały w kupie. Tyn łańcuf jes po to, zeby sie trzimały, jak ogniwa sie trzimiom jedno drugiego* (pmBarnasz: Fr); *Kosule se obleces ojcowom to tom ameryckom, bo to ładniyjso, nie bawełnowo, a musi być długo po kolana, a gacie syrokie, płótniane, a na spodku ze strzympkami obsywane* (ZGS-I: ŁN); [– Czyli w środku to jest tak: ramki, a pomiędzy ramkami u góry się daje takie...] – *Belecki. Jo tego nie dajym.* [– Nie?]. *Niy, niy, niy.* [– Tylko ramka przy ramce?]. – *Ra... no ra... ale, no cyntymetr musi być miyndzy jednom a drugom. Tak, zeby sobie óny tam chodziyły miyndzy, miyndzy tymi dokormiały, cy tam nektar sobie kładły, cy pyłek, niy? No bo, na przikłod jak ktoś zimuje rodziny, no to, to kładzie se te belecki miyndzy ramki, noji tam jes tyn cyntymetr, noji jo juz mom to w ocaf, niy? Ze tyn cyntymetr mo być, bo jo juz mniyj wiyncyj patrzym, ze, ze cyntymetr to ino paf, paf, paf i to jes moment* (Kc); [– Po czym można rozpoznać, że w piecu jest już dobrze napalone?] – *Po tym, jakom mos powałke. Jak mos wygrzotom, to mos jasne te cegły, a jak nie wyonacys dobrze, to ci sie zrobi zokalec. Ta powała musiała być wypolono. A tak godali: „Cyganka w piecu", jak corno była ta cegła, nie był wypolony piec i chlyb wtedy nie wyrós, bylejaki* (EŁukMCK: Nd); (ogsp.).

MUSKA *rz. ż* **‘mała mucha’:** *Po gnoju furgajom muski* (matK: ŁN); (Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW).
zob. fraz.:
ŚWIYNTOJAŃSKO MUSKA

MUSORKA *rz. ż* **‘muchomor czerwony, jeden z silnie trujących grzybów (*Amanita muscaria* (L.) Lam.); 📷 Tabl. I’:** *Taki ś niego grzibiorz strasny, ze jak poseł do lasa, to same prawie musorki przyniós* (pmMich: Fr); (ogsp.). [**muchomor** – Kr, ŁN, ŁW]

MUSOWO *przysł.* **‘obowiązkowo, koniecznie’:** *Musowo trza iś* (matK: Łp).

MUSZELKA *rz. ż, now.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o kobiecych narządach płciowych’:** (GrJMSp 253).

MUŚKAT *rz. mnż* **‘popularna roślina doniczkowa o różnokolorowych kwiatach i intensywnie pachnących liściach; pelargonia (*Pelargonium* L’Hér.); zob. też: PAŁAGONIA; 📷 Tabl. I’:** (matK: Kc, Nd).

MUŚKATEK *rz. mnż* **‘zdr. od rz. MUŚKAT’:** (matK: Jw).

MUŚKIET *rz. mnż* **‘popularna roślina doniczkowa o różnokolorowych kwiatach i intensywnie pachnących liściach; pelargonia (*Pelargonium* L’Herit.); zob. też: PAŁAGONIA; 📷 Tabl. I’:** *Kied w sobote posprzontom, to przyjdym po izbaf z muśkietym, coby piyknie pochniało* (CoWś 212: Nd); *Pamiyntom u babci na przikłod właśnie tyn aśparagus, pamiyntom miyrte, pelargonie, tyz óne potym jakoś nazywały, niektorzi muśkiety je wołali te kwiotki. Noji właśnie były te begonije piykne* (pmKosz: Nd); (Dr, Fr, Fs, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

MUŚKIET PACHNONCY **‘odmiana pelargonii kwitnąca na biało i wydzielająca zapach landrynek’:** (matK: Dr).

MUŚLIN *rz. mnż, str.* **‘cienka bawełniana lub jedwabna tkanina, wykorzystywana do szycia części stroju kobiecego’:** *Muślin rzedziutkie jak pajoncyna* (matK: Tr); *Muślin – biylućki, ciyniućki* (matK: Kr); *Chustka z muślinu. Fartuchy z muślinu posyte. Muślinowo zopaska. Franek piyknie gro na gynślaf, a Hanka skoce wkoło niego w zopasce, ftorom sanuje, bo jes z muślinu* (pmKosz: Tr); *Jedne fartuchy syje sie z takiego matowego płótna, zaś drugie z muślinu, óne sie tak błyscom i wtedy do nif przisywano jes bioło cipka we wzory, nie tak jak w siafirowyf, ze corno* (pmKosz: NB); (Fr, Kr, NB, Tr). [**muślyn** – Kr; **muzielen** – ŁW; **muźlin** – Nd]

MUŚLINOWY *przym., str.* **‘uszyty z MUŚLINU’:** *Muślinowo zopaska* (pmKosz: Tr); (Fr, Nd, Tr).

MUŚLYN *rz. mnż, str.* **‘cienka bawełniana lub jedwabna tkanina, wykorzystywana do szycia części stroju kobiecego; zob. też: MUŚLIN’:** *Muślyn – bielućki, ciyniućki* (matK: Kr).

MUŚTARDA *rz. ż, kuch.* **‘ogpol. musztarda’:** *Muśtarda je porno* (matK: Jw); *Kanapki sie robiyło, dziyń przedtym sie robiyło do cegosi, do jakif misków cy waniynków takif, no zeby to narobić, to muśtardom my smaruwały chlyb i kółecko kiełbasy, i kółecko ogórki* (KorpSp: Nd); (Jw, Nd).

MUŚTRA *rz. ż* **‘ogpol. musztra żołnierska’:** (matK: Kc).

MUŚTUK *rz. mnż, muz.* **‘ustnik klarnetu’:** (matK: Fr, Fs). [**muśtyk** – Tr]

MUŚTYK *rz. mnż, muz.* **‘ustnik klarnetu; zob. też: MUŚTUK’:** (matK: Tr).

MUTERKA *rz. ż* **‘mała MUTRA’:** *Muterka to jes, co sie na śróbe zakrynco* (matK: Kc); *Muterka – zakronco sie klucym francuskiym* (matK: Kc); (Kc, ŁN, Łp).

MUTRA *rz. ż* **‘nakrętka na śrubę’:** (matK: Kr, ŁN, Nd, Rp, Tr).

MUZ *rz. mos, daw.* **‘mąż’:** *Był jedyn furmon, a mioł furmańke babe barzo pijocke, a z frejerzami bar sie miyłowała, a tańcuwała, a piyła, a wse choro była przed swojim muzym powiadała, ze je wse choro* (MalPS 139: Jw).

MUZEŁUM *rz. mnż, pok. III* **‘ogpol. muzeum; zob. też: MUZEUM’:** *Do muzełumu oddali skopiec* (matK: Kr).

MUZEON *rz. mnż* **‘ogpol. muzeum; zob. też: MUZEUM’:** *Muzeon* (matK: CzG).

MUZEUM *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *W muzeumie bedom pynkać z tego* (matK: ŁN). [**muzełum** – Kr; **muzeon** – CzG]

MUZIELEN *rz. mnż, str.* **‘cienka bawełniana lub jedwabna tkanina, wykorzystywana do szycia części stroju kobiecego; zob. też: MUŚLIN’:** (matK: ŁW).

MUZYK *rz. mos, muz.* **‘człowiek grający na instrumencie muzycznym, zwłaszcza jako członek KAPELI; zob. też: MUZYKANT I’:** *Jo se bedem tońcół, wy muzycy grojcie* (matK: Łp).

MUZYKA I *rz. ż*

1. *muz.* **‘zabawa taneczna z udziałem zespołu muzycznego’:** *Na muzyke przisoł, a nie fcioł biletu zapłacić* (matK: Dr); *Na muzyke boso; pozwolyństwo na muzyke* (matK: Tr); *Bijali sie po muzykaf* (matK: Łp); *Przestronno było na muzyce* (matK: Kc); *Na muzyke idzies?* (matK: Tr); *Poseł na muzyke, ne bedzie tańcuwoł, cymu nie be?* (matK: Nd); *Nie bedzies ty po muzykaf lotać* (matK: Dr); *No ni*

ma nic, wesele juz kóńcy sie i muzyka jes, cepowiny, hej, wybiyranie, takie dary. No to wychodzom do niyj inkse panny cy jakie, no nie, a pokla nie wywiedom jom potym, juz jom odsprzedadzom, hej, no to juz potym fto mo jako dziynke, to jyj daje dary. No to owinom, juz chustke. No to to juz wionek, welon srucajom, a owijajom juz babke, no potym sie juz kóńcy sie wesele. Jedyn dziyń wesele, drugi dziyń poprawiny i skóńcyło sie (BubSpT 100: Łp); *No to piyrse młodzi śli do pani młody. My z kościoła pośli do nif, druscki, druzbowie, muzyka, noji nojblizso rodzina. A, a wsyćka nie pośli tam, bo dalso rodzina siedziała moja, moja rodzina siedziała u nos, tu.* [– To na dwa domy było?] – *Na dwa dómy. A jesce trzeci dóm był najynty na muzyke, tam tońcyli. Inyndy tońcyli, no bo dziez sie mieli podzieć. No to wiym, ze u mojyj krzesnyj matki my tońcyli, u Rejusie* (Kc); (ogsp.).

2. *muz.* **‘regionalny zespół muzyczny; kapela; zob. też: KAPELA’:** *Wiecór była zabawa. To juz było wolne wstymp, syćka mogli na tom zabawe iś. Tam zazwycaj to grała nasa muzyka na gynślaf, na organaf, noji na basaf. Potym juz napytuwali takie paradniyjse muzyki, ale w tamtyf casaf to lym nasi grali, noji, noji, nojbarzyj było tak do ucha, do ucha było* (Kc); (ogsp.).

MUZYKA II *rz. ż, blm, muz.* **‘melodia, melodie, ich wykonywanie w śpiewie lub na instrumentach’:** *Skocno || wesoło muzyka* (matK: Fr).

MUZYKANCI *rz. mos, muz.* **‘regionalny zespół muzyczny; kapela; zob. też: KAPELA’:** *Muzykanci || kapela* (matK: Fr); (matK: CzG, Fr).

MUZYKANT I *rz. mos, muz.* **‘człowiek grający na instrumencie muzycznym, zwłaszcza jako członek KAPELI’:** *Muzykancio* (matK: Fr); *No piyrwi jadom druzbowie, muzykancio, a tak potym wiezom młodom i na ostatku młodego, a zaś za nimi jadom, zaś weselnicy, edy, bo jes ebo i dziesiyńć sonek jak w zimie, ebo dziesiyńć wozók, no tak to trza, hej!* (BubSpT 18: CzG); *Tak prziryftuwani bierom ze sobom muzykantów i odwiedzajom gazdów, ftorzi musom jym dać jakiegosi grosika, bo inacyj Cyganki zabierom wsyćko, co uwidzom na oborze abo koło izby, a potym juz ni ma wyjście: gazda cy gazdyni musi wykupić swoje rzecy* (NaSp 51: 12: Nd); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**muzyk** – Łp]

MUZYKANT II *rz. mż, pszcz.* **‘truteń pszczeli; zob. też: TRUTYŃ’:** *Truty || trutyń || muzykanci* (matK: Kc).

MUZYKUWAĆ *cz. ndk muz.* **‘grać często razem z KAPELĄ w karczmach, na zabawach tanecznych lub na okolicznościowych uroczystościach’:** (matK: ŁW).

MUŹLIN *rz. mnż, str.* **‘cienka bawełniana lub jedwabna tkanina, wykorzystywana do szycia części stroju kobiecego; zob. też: MUŚLIN’:** *Muźlin na babskie bluzki* (matK: Nd).

MY *zaim. osobowy* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Jak my rabuwali we dworze* (matK: Fs); *My sie na nicym nie potkli, my prostom drógom idymy* (matK: ŁW); *Cedzidło nom sie nie nadaje* (matK: Fr); (ogsp.).

zob. fraz.:
U NOS
ZA NOS

MYCHERZ *rz. mnż* **‘pęcherz na skórze (powstały na skutek odgniecenia lub oparzenia), w którym zbiera się płyn; zob. też: BOMBEL w zn. 2.’:** (matK: CzG).

MYCIE *rz. n* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Skała do mycio rync* (matK: CzG); *Mycie odbywo sie po kozdyj zlywce mlyka u krowiorzi, a u juhasów, co trzeci dziyń w parzisty dziyń tygodnia. Krowiorki myjom swoje nacynia, juhasi swoje, i to wielgi despekt, jak se umyjom jedno drugiymu, to taki juhas abo krowiorka daje dostymp złymu do zwierzyncio i mo sobie pastyrka za byleco* (BazWierz 181: Jw); (CzG, Jw).

MYCKA *rz. ż, str.* **‘czapka robiona na drutach, z pomponem’:** (matK: Kr, ŁW). [**micka** – Kr]

MYĆ *cz. ndk* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Gornki sie myło* (matK: Fr); *Myć forzty* (matK: Jw); *Do przoncym i bem myć* (matK: Fr); (ogsp.).

MYĆ SIE *cz. ndk* **‘ogpol. myć się’:** *Myć sie musi, kie brudny, kompie sie* (matK: Nd); (ogsp.).

⊛ W Nowy Rok ludzie myją się w złocie, złotych pierścieniach czy pieniądzach, by byli zdrowi jak złoto. Wrzucają pieniądza do miednicy, gdy wpadnie do góry cyframi, będą w ciągu nadchodzącego roku bogaci, jak zaś przeciwnie, to zdarzy się niepomyślność (BalNS 41–42: Fr).

MYDELNICKA *rz. ż* **‘mały pojemnik łazienkowy na mydło’:** *Mydlnica || mydelnicka* (matK: Jw). [**mydlica** – Rp; **mydlnica** – Jw]

MYDLANY *przym.*

zob. fraz.:
PŁATKI MYDLANE

MYDLARKA *rz. ż, tkac.* **‘kobieta międląca len; zob. też: MIYNDLORKA’:** *Nazganiały sie te mydlarki i tak tarły tyn lyn sićkie razym, do kupy* (plBłachut: Fr).

MYDLARKI *rz. nmos, tkac.* **‘zbiorowe międlenie lnu; zob. też: MIYNDLARKI’:** (matK: Fr).

MYDLICA *rz. ż* **‘mały pojemnik łazienkowy na mydło; zob. też: MYDELNICKA’:** (matK: Rp).

MYDLIĆ *cz. ndk* **‘nacierać mydłem’:** *Mydli mydłym* (matK: Rp); (CzG, Fr, Jw, Nd, Rp).

MYDLIĆ SIE *cz. ndk* **‘nacierać się mydłem’:** *Piyni sie mydło, jak sie mydli* (matK: Fr); (Fr, Fs).

MYDLINY *rz. nmos* **‘woda z rozpuszczonym w niej mydłem’:** *To rajbanie to trzeba jesce roz przestołoncać, zeby jakie mydliny nie zostały* (Nd); (Kr, ŁW, Nd).

MYDLNICA *rz. ż* **‘mały pojemnik łazienkowy na mydło; zob. też: MYDELNICKA’:** *Mydlnica* || *mydelnicka* (matK: Jw).

MYDLORKA *rz. ż* **‘miseczka do robienia piany do golenia’:** (matK: Fs).

MYDLYNIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. MYDLIĆ’:** (matK: Tr).

MYDŁO *rz. n* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Mydli mydłym* (matK: Rp); *Piyni sie mydło, jak sie mydli* (matK: Fr); *Mydło, jak sie barana zarzło przeważnie, niy, abo świnie, to tyn smolec z tyf z flaków, niy? Uwarzyło sie, tak sie zacon prazyć, dało sie do tego sody garbackiyj, sie wołała soda garbacko jak dziś pa... Noji to tak na blachaf sie warzyło tyn, niy? Prazył sie z tom, z tom sodom i uwarzyło sie, i siadło sie, i potym sie na takie kawołki porzezało. Noji mylimy sie, rajbalimy i ni mielimy ani, ani. A teroz sie perfinujymy takimi, a jesce my chorzi* (KorpSp: Kc); (ogsp.).

zob. fraz.:

SZARE MYDŁO

MYDNICA *rz. ż* **‘rodzaj stolika z dziurą od góry, do której wkłada się miednicę; zob. też: UMYWALKA; 📷 Tabl. II’:** (matK: Fr, Rp).

MYJKA *rz. ż, kuch., now.* **‘kawałek tkaniny służący do omywania naczyń; zob. też: POMYJOK’:** *Pomywac no to myjka* (KorpSp: CzG).

MYJNIA *rz. ż* **‘łaźnia’:** *Zagnali nos do tyj myjnie tam, pryśnice były* (KorpSp: CzG).

MYJNICA *rz. ż* **‘miednica; zob. też: LAWÓR; 📷 Tabl. II’:** *Była myjnica jako lawór i na tym laworze sie myli* (KorpSp: CzG); (CzG, Nd).

MYJNIK *rz. mnż* **‘rodzaj stolika z dziurą od góry, do której wkłada się miednicę; zob. też: UMYWALKA; 📷 Tabl. II’:** (matK: CzG).

MYJOK *rz. mnż*

1. **‘rodzaj stolika z dziurą od góry, do której wkłada się miednicę; zob. też: UMYWALKA; 📷 Tabl. II’:** (matK: Fs).
2. *kuch.* **‘kawałek tkaniny służący do omywania naczyń; zob. też: POMYJOK’:** *Myjok, pomytko* (matK: Rp); (Fr, Nd, Rp).

MYK *wykrz.* **‘wyraz naśladujący szybki ruch, ucieczkę z danego miejsca’:** *Wrzecionica myk do dziury* (matK: Kc).

MYKNÓĆ *cz. dk* **‘uciec, przebiec szybko’:** *Mykła do dziury* [o myszy] (matK: Rp); (Dr, Rp).

MYLIĆ *cz. ndk* **‘traktować coś błędnie, niezgodnie z faktami’:** *Z tym zek jesce jednom rzec zek zauwozył, co nieftorzi mylom. To nawet byłek teroz w Chorwacji i przejezdzalimy, słuchom i patrzem, co godajom ludzie. No na przikłod duzo jes takik słów, zeby sie wydawało, ze to som jakieś słowackie cy tego. Okazuje sie, ze to som ogólno jakieś wcesnosłowiańskie. No na przikłod tak mie zaskocyło: u nos była łobda, niy? Nie godało sie na piyłke nigdy piyłka nozno, ino łobda. No to łabda, no to juz jes tak ładniyj. Jo tom łobde słysoł w tym, no leci dziecko i krzicy, ze mu łobda do morza wpadła* (CzG).

MYŁKA *rz. ż* **‘pomyłka, błąd’:** *Myłka moze być* (matK: ŁW).

MYMŁAĆ *cz. ndk* **‘robić coś powolnie’:** *Noji drzewo wychodziyło poza te krosiynka, noji brali piyłe tom dwuryncniom i dwof chłopów, noji jedyn z jednyj strony, drugi z drugiyj, noji mymłali po kłóciku, no bo nie było cyrkulorki* (KorpSp: Nd).

MYNARZÓW *przym.* **‘należący do MYNARZA, związany z MYNARZEM’:** *Chłopcysko* [syn] *mynarzowe widziało, ze tyn dziadek tak ze sługom radzi* (matK: Łp).

MYNAŚKA *rz. ż, pok. III* **‘ogpol. menażka wojskowa; zob. też: MENAZKA; 📷 Tabl. VI’:** (matK: ŁN).

MYNCARNIO *rz. ż* **‘bardzo ciężka praca; też: bardzo trudny do przeżycia okres; męczenie się’:** *Mynka* || *myncarnio* (matK: Fr).

MYNCONCY *przym.* **‘wywołujący zmęczenie, uciążliwy’:** *I zaś trza było rano na cas stanóć i zaś iś kosić. I takie to było mynconce zycie. A to były zniwa!* (plBłachut: Fr).

MYNCYĆ *cz. ndk*

1. **‘o człowieku: zadawać komuś cierpienia; katować, torturować’:** *Morduwać* || *myncyć* (matK: Fr); *Zydzi bedom mynconi – i tak sie stało* (matK: Dr); (Dr, Fr).
2. **‘powodować osłabnięcie kogoś, czegoś, zwykle zmuszając, wykorzystując go do ciężkiej pracy’:** *Sanuwali go, hej, sanuwali. Skoda im było kóniusia myncyć* (SpCzyt 87: Rp).
3. **‘być powodem czyichś cierpień, zgryzot’:** *Myncy jom* || *boli, takom mo gule* (matK: Kr); *Stropiynie coś myncy* (matK: Nd); (Kr, Nd).

MYNCYĆ SIE *cz. ndk*

1. **‘tracić siły w wyniku ciężkiego, intensywnego wysiłku, zwłaszcza w czasie pracy’:** *Nie wortało*

mi sie myncyć (matK: Dr); *Myncyć sie tak, ze sie to człowiek nie zedrze* (matK: Nd); (Dr, Nd, Tr).

2. **‘przeżywać ciężkie strapienia; cierpieć psychicznie, martwić się’:** *Mycy sie, tropi sie* (matK: ŁN).

MYNCYNNICKA *rz. ż* **‘ogpol. męczenniczka za wiarę’:** *Myncynnicka była – jom na kole obyrtali* (matK: Kc).

MYNCYNNIK *rz. mos*

1. **‘ogpol. męczennik za wiarę’:** *13 cyrwca 1999 roku w Warsiawie Jan Paweł II urocyście beatyfikował 108 myncynników, a wśród nif ks. Józefa Stanka. Dziyń tyn był radosny prze Śpisoków, a nojbardzij prze Łapsan, ze wyseł z if ziymi taki wielki kapłon* (SpCzyt 127: Nd).
2. **‘człowiek przeżywający strapienie’:** *Myncynnik, kie go cosi tropi* (matK: Tr).

MYNCYŃSTWO *rz. n* **‘męczeństwo’:** *Tymu licba trzi mo swój walór, ze Pon Jezus trzeciego dnia z martwyf powstoł, trzi razy sie popod krzizym ugion i o trzi skole w myncyństwie swojim sie ucion. Od tyj to pory, co sie trzi razy ucyni, mo swojom moc i Pon Bóg je w trzof osobaf* (BazWierz 145: Łp).

MYNDA *rz. ż* **‘z silnym negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie lub mężczyźnie’:** *To ty ojcowie by mieli za tym stoć. Noji gospodarke pilnuwać, coby nie podupadała, ale zawse sie podnosiyła, i zeby to ludzie widzieli, ze to ty ludzie som do zycio, pracowite, nie takie myndy jakiesi, nierobusie. I pobuduwać, i nawet pola przikupić* (GrJMSp 322).

MYNDEL *rz. mnż* **‘jednostka miary ilości, licząca od 15 do 20 sztuk (najczęściej 16–17), stosowana głównie w pracach związanych ze żniwami i obróbką lnu; zob. też: MONDEL w zn. 1.’:** (CoWś 196: CzG).

MYNDLARKI *tkac.* **‘zbiorowe międlenie lnu; zob. też: MIYNDLARKI’:** *Piyrse wiys, to same baby tarły, a potym juz namyślały, to juz takie myndlarki robiyły, co juz sie pozganiały, cy dziywcynta, cy to, no to juz to tarcie było. Chodziyły tak jedne do drugik abo najmuwały se dziywki i tak tarły wroz sićkie* (plSarna: CzG).

MYNDROS *rz. mos* **‘z niechęcią o człowieku przemądrzałym; zob. też: MONDRALA’:** (CoWś 231).

MYNDZIĆ *cz. ndk* **‘ktoś odczuwa niezbyt silny, ale stały ból, coś komuś dolega’:** *Myndzi go cosi* (matK: ŁN).

MYNKA *rz. ż* **‘udręka, utrapienie’:** *Mynka || myncarnio* (matK: Fr); *To mynka tak spisuwać* (matK: Fs); *Mo ś nim mynke* (matK: Łp); (ogsp.).

MYNORKA *rz. ż* **‘żona młynarza; zob. też: MŁYNORKA’:** (matK: Fr).

MYNORZ *rz. mos* **‘ogpol. młynarz; zob. też: MŁYNORZ’:** *Przisła na nogaf z tego smyntorza na plebanije, na fare. Ale óna juz widziała, co na drugim świecie jes. Godała tak: – Kielo jes w piekle kogo, kielo jes w niebie, nojwiyncy – godo – jes w piekle mynarzi i kacmorzi, mynarzi i kacmorzi. A cymu? Bo kacmorz nie dolywoł, a mynorz wiynksom miarke broł* (plBiz: Łp); *Kie my juz byli daleko od niego, to my widzieli, ze topielec długo za nami poziyroł. – Myślym – godo ujek – ze ón tam młyńskie koła obraco mynorzowi, kie tyn miele jarzec na monke. Ale tyz i zalywo wodom ogrody przi wodzie* (SpCzyt 147: Rp); (Fr, Kc, Łp, Rp).

MYNSKI *przym.* **‘ogpol. męski’:** *Kosa to móc powiedzieć, to mynskie narzyndzie, natomiast siyrp to było narzyndzie mynskie i zyńskie. Siyrp uzywały i baby. Ked sie sło we zbiórki do kosynio zbozo, to kielo osób dorosłyf sło, to kazdy mioł swój siyrp. Kazdo osoba sobie podcinała siyrpym i wionzała snopki* (Iwan 50: Nd).

MYNTAL *rz. mnż, daw.* **‘medal wojskowy; odznaczenie, order; zob. też: MEDOL’:** (matK: ŁN).

MYNTEL *rz. mż*

1. **‘motyl’:** *Gonsiynice zrejom kapuste, myntel nasro, potym sie narobiom gonsiynice* (matK: Kr); *Patrzojze, jaki piykny myntel tu furgo, takiegof jesce nie widziała* (pmMich: Fr); (ogsp.). [**myntyl** – Jw]
2. *str.* **‘ozdobne wyszycie na bocznym szwie PORTEK, kształtem przypominające motyla; zob. też: KOHUTEK w zn. 5.; 📷 Tabl. IV’:** *Kierwacno robota z tymi myntelami na portkak* (pmKosz: NB); *Parobskie portki majom myntele po bokaf, a te jesce w środku som casym wykóńcone kolorowymi wysyciami, bo cym wiyncyj na nif, tym chłop świarniyjsy. Od mynteli idzie dalyj lampas, ftoryn potym przechodzi w kluce i to takie, ze mogom być dłuzse abo syrse, jak som syrse, to blizyj myntela, jak zaś wonzse, to nad klucami, daje sie jesce takie klucki, wiycie* (pmKosz: Kr); (Kr, NB).
3. **‘pasożyt gnieżdżący się w wątrobie i w płucach, wywołujący MYNTELICĘ’:** (pmBarnasz: Fr).

MYNTELICA *rz. ż, past.* **‘groźna choroba u owiec i bydła, powodująca marskość wątroby i prowadząca nawet do śmierci zwierzęcia; domowym sposobem leczona przez podawanie zwierzęciu KWAŚNICY jako środka przeciwko wszelkim robakom w przewodzie pokarmowym’:** *Mo myntelice na wontrobie* (matK: Rp); *Myntelica wontrobe zre* (matK: CzG); *Myntelica to we wontrobie* (matK: Kc); *Myntelica wnuka*

we wontrobie (matK: Nd); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**myntylica** – Fr]

MYNTLE *rz. nmos, kuch.* **‘kruche ciastka w kształcie plecionego paska, zrobione z mąki pszennej, jajka, z dodatkiem spirytusu, proszku do pieczenia, smażone na silnie rozgrzanym tłuszczu; przyrządzane zwykle w Tłusty Czwartek, czasami też w inne święta; zob. też: CHRUST I w zn. 1.’:** *Naprazyłaf kosołke myntli na krzciny* (CoWś 173: NB).

MYNTNY *przym.* **‘o wodzie lub innych płynach: mętny, nieprzeźroczysty; zob. też: MONTNY’:** *Montno* || *myntno woda* (matK: ŁN).

MYNTRYKA *rz. ż* **‘świadectwo chrztu’:** *Myntryka na farze* (matK: Nd); *Tam jes parafijalny kościół, to tam som te myntryki* (matK: Rp); *Chodziyłaf z telegrafym do konwisorza, to jesce było za Madziarska, to telegraf przyseł do nif. Potym dałaf pisać w Mieście, potym przisły papiyry, coby myntryki dostać. Podostajałaf i posłałaf te myntryki tam nazod* (NitschWPTG 51: Tr); (Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr). [**metryka** – ŁW]

MYNTYL *rz. mż* **‘motyl; zob. też: MYNTEL w zn. 1.’:** (matK: Jw).

MYNTYLICA *rz. ż* **‘groźna choroba u owiec i bydła, powodująca marskość wątroby i prowadząca nawet do śmierci zwierzęcia; domowym sposobem leczona przez podawanie zwierzęciu KWAŚNICY jako środka przeciwko wszelkim robakom w przewodzie pokarmowym; zob. też: MYNTELICA’:** (matK: Fr).

MYNZATKA *rz. ż, now.* **‘ogpol. mężatka’:** [– A u Góralek można było poznać po uczesaniu, czy jest panną, mężatką, czy panną z dzieckiem?] – *To tego tutej nie rozróżnić, jeśli idzie o panne z dzieckiym, ale jezeli panna, to albo warkoc, abo kółko ze samyf włosów bez snurki i tu właśnie z tyłu* [demonstruje]*, nie cuba, a kółko. Mynzatka chustecka i kółko, nawet jak jyj było goronco i sruciyła se na ramie tom chustecke, to musiała mieć to kółko, a jak nie chustecka, to kokoska* (Nd).

MYRCHAĆ SIE *cz. ndk* **‘kręcić się, wiercić, plątać po izbie’:** (TPPG I: 115: ŁN).

MYRCHOLIĆ *cz. ndk* **‘pada drobny deszcz; siąpić’:** (Nd).

MYRDACKA *rz. ż* **‘o kimś, kto się ciągle kręci, najczęściej o dziecku’:** *O ty myrdacko!* (matK: Nd).

MYRDAĆ zob. MYRDNÓĆ

MYRDEK *rz. mnż* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o męskim członku’:** (GrJMSp 253); (CoWś 231: CzG); *Chłopiec mioł myrdek, myrduś. Kie jo se seł koło zyrdek, oderwoł mi kocur myrdek, a jo temu kici, kici, a ón se mi – idź do rici. Ale tyz powsechne, tu se mozemy powiedzieć, no wulgarne, bo wulgarne, no ale normalnie, no wystympowało i nie kutas racyj, ino chuj abo kokot. Mało tego, mój sonsiod, jak mie fcioł obrazić, to godoł: – Ty śpiski kokocie. Kutas był, ale rzodko uzywane – ty chuju* (CzG).

MYRDNÓĆ *cz. dk* – **MYRDAĆ** *ndk*

1. **‘rzucić coś energicznie, odrzucić od siebie’:** *Jo wzion jesce pożroł na to pudełko, wyseł do pola i myrdnół, i pudełko poleciało bez daf tam dziesik za sope, na ogród* (BubSpT 63: Jw); (Fr, Jw).
2. **‘poruszyć czymś niedbale, nieumiejętnie’:** *I tak, jak sie skóńcyło siana, trza, zaś przichodziyły zbiórki, a zbiórki to juz, to juz trza było umieć zboze kosić, bo jak nie umioł zboze kosić, to jak myrdnół kosom, zboze poleciało i ani rzonse, ani nie było to poukładane* (Kc).
3. **‘kiwnąć, machnąć czymś’:** *Myrdze pies ogónym* (matK: Rp).
4. **‘zwisając, kiwnąć się bezwładnie’:** *Te siole to takie, ze do odziywacek je dom, bo tyz takie, ino nie były takie paradnie niedwobnymi niciami wysywane abo takie barankowe, to ino tako krotecka po nik leciała i strzympki myrdały* (pmKosz: CzG); (CzG, Łp).

MYRDUŚ *rz. mnż* **‘zdr. od rz. MYRDEK’:** (CoWś 231: CzG).

MYRGAĆ *cz. ndk* **‘połyskiwać, błyskać odbitym światłem; zob. też: MIGOTAĆ’:** *Myrdze* (matK: ŁW).

MYRSYNA *rz. ż* **‘zła, dokuczliwa kobieta’:** *Nad ranym budzi sie, bo cuje, ze go coś lize po gymbie. – Cyby to moja baba? – myśli sobie – przecie mnie jesce rada widzi, myrsyna jedna. – Grabie rynkom. – Kiz diaśni, dy to ciele, jesce mokre – mamroł sobie* (BalSKD 75: Fr).

MYS *rz. ż* **‘ogpol. mysz’:** *Gacek – pół mysy, pół zaby, pół ptoska* (matK: Fr); *Łaska dusi mysy* (matK: Fs, Kc); *Paść, takie dwie desecki na mysy* (matK: Kr); *Kufecke mo takom kóńcystom jak mys* (matK: Rp); *Zawryj dźwiyrka od kómory, zeby tam mysy nie sły* (matK: Fr); *Paść na mysy* (matK: Fs); *Ale tu tyf mysów* (matK: Nd); *Zboze sie zatruwo, coby mysy nie zbiyrały* (matK: Nd); (ogsp.). [**mysa** – Fs]

❁ *Kobieta jako w cionzy, no to mase rzecy jes, co jyj nie wolno wykonywać. Na przikłod ni mogła przede wszystkim patrzeć na ogiyń. Bo jak popatrzyła na ogiyń, to dziecko sie mogło urodzić z jakim takim zabarwiyniym cyrwonym. Ni mogła patrzeć na scura albo mysy, a na pewno dotknóć sie wtedy w brzusek, bo to powodowało,*

ze przenosiyła na dziecko tom sierść mysy albo scura (Nd).

zob. fraz.:

MYS WODNO

MYSA *rz. ż* **‘ogpol. mysz; zob. też: MYS’:** (matK: Fs).

MYSATY *przym.* **‘o maści konia: mający umaszczenie o kolorze żółtawym z domieszką popielatego; zob. też: MYSIATY; 📷 Tabl. I’:** (matK: ŁW).

MYSEL *rz. ż*

zob. fraz.:

PRZISŁO [PRZICHODZIYŁO] {*cosi komusi*} NA MYSEL [MYSIEL]

MYSI *przym.* **‘pochodzący od myszy, zrobiony przez mysz’:** *Gniozdo mysie* (matK: Fs); (Fs, Kc, Kr, ŁW, Rp).

zob. fraz.:

MYSIE CIAŁO

MYSIE ZIELE

MYSIO SKÓRA

MYSIATY *przym.* **‘o maści konia: mający umaszczenie o kolorze żółtawym z domieszką popielatego’:** *Mysiaty kóń* (matK: Fr); *Ciymnosiwy || mysiaty* (matK: Nd); (Fr, ŁN, Nd, Tr). [**mysaty** – ŁW]

MYSIE CIAŁO ‘znamię na ciele w postaci brązowej, owłosionej plamy na skórze; *mysie ciało* jest następstwem dotknięcia swojego ciała przez ciężarną kobietę w chwili przestraszenia się czegoś; w miejscu, w którym kobieta się dotknie, dziecko ma mysią skórę’: – *A jak mysy sie wystrasy, to zaś mysie ciało godajom. – No, no take właśnie, urośnie, zrobi sie jak mys, mys mo ne takie, no takom skóre mysiom, o, tak to mozno powiedzieć, ze tam na rynce cy gdzie sie tam złapie, no to w ktorym miejscu, coś takiego. No to tak, ze to trzeba uwazuwać, bo to. Widocnie jes to jakiesik cosik, jakieś działanie boskie w tym jes, skoro to tak sie, tak sie robi* (Fr). [**mysio skóra** – Fr]

MYSIEL *rz. ż* **‘ogpol. myśl; zob. też: MYŚL’:** *Posiedziałymy file na zogacie i nasła nos tako mysiel, zeby spróguwać takom popke usyć, piyrse jednom, a potym drugom. A jak be ciynzko, babka pomozom* (SpCzyt 14: Nd).

zob. fraz.:

PRZELECIAŁO BEZ MYSIEL {*komusi*}

PRZISŁO [PRZICHODZIYŁO] {*cosi komusi*} NA MYSEL [MYSIEL]

URODZIYŁA SIE MYSIEL

MYSIE ZIELE ‘roślina łąkowa o sztywnych łodygach, drobnych listkach i grzbiecistych, białych kwiatach z fioletowymi żyłkami i żółtą plamką na dolnej wardze, półpasożyt pobierający wodę i sole mineralne od innych roślin; w medycynie ludowej uznawany za ziele uzdrawiające oczy; świetlik (*Euphrasia* L.); 📷 Tabl. I’: *Ziele to jo jezdzym świyncić wse na odpust do Ludźmiyrza. Do ziela trza iś rano na cco nazbiyrać polnyk kwiótkók i ziół wselijakik. Jo zbiyrom mysie ziele, krwownik, zyłowom trowe, sustoki, maciyrzanke, neji inkse jesce, ale to kupa, to teroz sićkik nie zbocym. Takie poświyncone ziele potym trza ususyć i óno chroni dóm, a i tyz kozde z tyk ziel, co zbiyrom, cosi lycy* (plSarna: CzG).

MYSIGŁÓWKA *rz. ż* **‘gatunek dużego ptaka drapieżnego; wierzch ciała dorosłych ptaków jest szaropopielaty, a spód jasny w poprzeczne, szare, faliste prążki; ogpol. jastrząb (*Accipiter gentilis* L.); zob. też: JASTRZOMB’:** *Biere totom pierzatom gowiydź małom – mysigłówka, óna* [kukułka] *sie robi na mysigłówkak, kie jak urośnie* (matK: Rp).

MYSIKRÓLICEK *rz. mż* **‘zdr. od rz. MYSIKRÓLIK’:** (matK: Rp).

MYSIKRÓLIK *rz. mż* **‘maleńki, pięknie śpiewający ptaszek leśny o szarozielonym upierzeniu, mający żółty pasek przez środek głowy; mysikrólik zwyczajny (*Regulus regulus regulus* L.)’:** *Mysikrólik, nieduzy ptosek* (matK: Dr).

MYSIOK *rz. mż* **‘koń maści MYSIATEJ; 📷 Tabl. I’:** (matK: Fr).

MYSIOŁOWIEC *rz. mż* **‘pospolity ptak drapieżny żywiący się m.in. myszami; myszołów zwyczajny (*Buteo buteo* L.); zob. też: MYSOŁOWIEC’:** (matK: Rp).

MYSIO SKÓRA ‘znamię na ciele w postaci brązowej, owłosionej plamy na skórze; *mysio skóra* jest następstwem dotknięcia swojego ciała przez ciężarną kobietę w chwili przestraszenia się czegoś; w miejscu, w którym kobieta się dotknie, dziecko ma mysią skórę; zob. też: MYSIE CIAŁO’: *Choćby nawet sie wystrasyła tam jakiyj mysy, a by sie złapała za twarz, no to potym dziecko mo tyz takie znamie, skóre mysiom* (pmBarnasz: Fr).

MYSIYNIEC *rz. mnż, zwykle w lm* **‘odchody myszy’:** *Mysiyniec – to łajna* (matK: Kc).

MYSKA *rz. ż*

1. **‘mała mysz’:** (matK: Jw).
2. **‘zabawka dziecięca uformowana z chusteczki do nosa tak, że ma uszka i ogonek’:** (KorpSp: Kc).

MYSOŁOWIEC *rz. mż* **‘pospolity ptak drapieżny żywiący się m.in. myszami; myszołów zwyczajny (*Buteo buteo* L.)’:** (matK: CzG, Dr, Jw, ŁN, Nd, Tr). [**mysiołowiec** – Rp; **mysołów** – Fr; **mysołówka** – Dr, Fs, Kc, Łp, ŁW]

MYSOŁÓW *rz. mż* **‘pospolity ptak drapieżny żywiący się m.in. myszami; myszołów zwyczajny (*Buteo buteo* L.); zob. też: MYSOŁOWIEC’:** (matK: Fr).

MYSOŁÓWKA *rz. ż* **‘pospolity ptak drapieżny żywiący się m.in. myszami; myszołów zwyczajny (*Buteo buteo* L.); zob. też: MYSOŁOWIEC’:** *Mysołówka łapie mysy* (matK: Kc); (Dr, Fs, Kc, Łp, ŁW).

MYSOTRZÓW *rz. mż* **‘niezidentyfikowany gatunek chwastu’:** *Mysotrzów – rośnie pomiyndzy runkle* (matK: Kr); *Mysotrzów – rod rośnie po runkli, po kapuście* (matK: Nd); (Kr, ŁW, Nd).

MYS WODNO ‘szczur wodny’: (matK: Rp).

MYSYNIEC *rz. mnż* **‘gniazdo myszy’:** (matK: Tr).

MYSYSKO *rz. n* **‘zgr. od rz. MYS’:** *To juz wredne mysysko* (matK: CzG).

MYŚL *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Tak zacon, tak sie rozgodoł, to wse wracał myślami i opowieści, jakbyf, jakbyf ksionzki słuchoł* (RnS 113: Kc). [**mysiel** – Nd; **myślinka** – Kc, Nd]

zob. fraz.:

{*cosi*} PRZISŁO DO MYŚLI {*komusi*}

{*cosi*} PRZISŁO NA MYŚL {*komusi*}

MIEĆ {*cosi*} NA MYŚLI

SIEDZIEĆ NA MYŚLI

MYŚLEĆ *rz. ż*

1. **‘układać, porządkować w świadomości poznane fakty, doświadczone zdarzenia, doznane wrażenia w celu poznania, zrozumienia rzeczywistości i kierowania swoim postępowaniem; zastanawiać się, rozmyślać, namyślać się’:** *Okrutnie umiy myśleć, medytuwać || taki medyk || kombinuwać* (matK: ŁW); *Tak se myśli, co teroz mom poconć* (matK: Rp); *Ón juz nie myśli po dziecku; duzy jes, a po dziecku sie zachowuje* (matK: Łp); *Nakrusy, nakrusy – myślis, ze kto bedzie za tobom jod* (matK: Kc); *Telo myśli i ni moze se przipomnieć* (matK: Dr); (ogsp.).
2. **‘okazywać troskę, dbałość o kogoś, coś; troszczyć się’:** *Pije i pije, a o dziecku ani o babie nie myśli* (matK: Kc).
3. **‘przypuszczać, zakładać coś; sądzić’:** *Jo myślała, ze to jesce nie połednie* (matK: Dr); *Myśloł, ze mi przepadnie, kie sie tak zestarze* (matK: Nd); *Pysny myśli, ze ón nojlepsy* (matK: Fr); (Dr, Fr, Nd).

zob. fraz.:

LEKKO MYŚLEĆ

MYŚLINKA *rz. ż* **‘ogpol. myśl; zob. też: MYŚL’:** *Miołek takie myślinki* (matK: Kc); *Po dródze minół kaplice niedzickiego patrona, porozpatrzuwoł sie po dómaf. W swojif myślinkaf stwierdziył, ze to dziedzina bogato, odbuduwano, nowocesno, ale zwycaje i obrzyndy stare zostały. We świecie nie sanuje sie tak pamiynci przodków* (KonkLit 2024: 156: Nd); (Kc, Nd).

zob. fraz.:

POLECIEĆ {*gdziesi*} MYŚLINKAMI

MYŚLIWY *rz. mos, now.* **‘myśliwy przestrzegający zasad i norm etycznych dotyczących myślistwa; zob. też: POLOWNIK I’:** *Polownik || myśliwy* (matK: Kr).

MYŚLUNEK *rz. mnż* **‘myślenie’:** *Z myślunku osiwie cłowiek* (matK: Dr).

MYTO *rz. n*

1. *daw.* **‘opłata za przejazd przez most, drogę’:** *Piyrwi były myta no mostaf* (matK: Kr); *Ciesymy sie tu, ze powiat nowotarski zacon stawiać mostek na Biołce koło Bukowiny, bo bedziemy mogli jeździć na jarmarki do Nowego Torgu. Nie wiymy ino, cy myto bedzie cy nie, bo juz padajom, ze trza bedzie po 12 grajcarów płacić, ale jo se myślem, zeby bez myta lepiyj było* (GazPodh 1913, nr 41: 7: Jw); (Dr, Jw, Kr, NB). [**cło** – Jw, NB]
2. *daw.* **‘opłata za wjazd końmi do miasta’:** (matK: Dr).

MYWAĆ *cz. iter.* **‘myć wielokrotnie’:** *Mywało sie cyrpoki* (matK: Fr).

MZEĆ *cz. ndk* **‘drzemać’:** *Mze lym, a nie śpi* (matK: ŁN).

MZYĆ *cz. ndk* **‘o padającym drobniuteńkim deszczu’:** *Mzy taki drobny* (matK: Fr); (Dr, Fr).



N

NA I *przyim., łączy się z biernikiem*

1. **‘wskazuje na cel, rzadziej kierunek, ruchu przestrzennego, kończącego się kontaktem z obiektem (głównie z jego powierzchnią), stanowiącym podporę, zapobiegającym spadania czegoś’:** **a) ‘przez wskazanie na powierzchnię, górną część czegoś’:** *– Jo juz choćkyny, choć i na ławce sie wyśpiym, ino mnie przenocujcie – tak siumnie pytoł ksiondz. – A powiym wom, ze tyn ksiondz, to nie był prowdziwy, ino był zbójnik przebrany, bo zbójnicy, jak ni mogli przez te kroty dostać sie do młyna, to se uradziyli i posłali jednego zbójnika przebranego, ze be nocuwoł we młynie, a potym w nocy pudom sićka, to jym otworzi i wyrabujom młyn* (BalNS 114: Fr); *Jak juhasi śli na odpust albo po piyrsym udoju wiesnom przed redykiym do spowiedzi, to nie kazuwali wte holofić po dródze ani śmioć sie, ani pluć na ziym, bo óna mu niewinowato, coby ón tak brzidźko robiył* (BazWierz 92: CzG); (ogsp.). **b) ‘przez wskazanie na płaszczyznę w terenie lub inny obiekt pojmowany jako płaszczyzna’:** *Na kamiyńcu gynsi pasom, na wodzie sie kompiom* (matK: Kc); *Jak jo wos przenocujym? Cały kram na izbie* (matK: Dr); *Musym iś wzionś krompac i tak przekopać, bo woda mi idzie na zogón* (pmMiś: Jw); (ogsp.). **c) ‘przez wskazanie na część pomieszczenia znajdującą się bezpośrednio pod dachem’:** *Smyrnij tym na izbe* (matK: ŁW); *Kie Hanka sła na izbe po grabinie, zaroz Jydrek za niom lecioł* (CoWś 181: CzG); *Gnali ludzie bez dziedzine wartko, wartko du dómu. Kładli hubke abo głownie do gornka, dosypuwali świynconego ziela i okadzali dóm, budynki gazdowskie, kozdy kont, kozdom izbe, stół, obrozki w kómorze, kozdom ściane, kuchnie, ławki, stołecki, pościele, zyrdki, piec, no syćko, syćko, co ino było w izbie, ba! I na izbe wchodzieli. Potym sope, bojsko, syćkie budynki, ogród, noblizse pole, a nawet ludzi, zwierzynta, jakie tam mieli... Tak samo syćko kropieli świynconom wodom* (NaSp 35: 16: Jw); (ogsp.). **d) ‘przez wskazanie nazwy terenowej, miejscowej, nazwy ulicy, placu, wyspy, morza itp., nazw niektórych regionów geograficznych, państw oraz stron świata’:** *– A wase wnuki godajom gwarom? – A juz teroz niy, juz mało godajom gwarom. Tyn mały jesce, jak idzie do babki na Cornom Góre, to jesce godo: ke. Jak ón to godo? Byłek, byłek. Jo zaś: nie byłek, ino byłef! Byłek! E to godoj, jak fces! A teroz juz, jak juz chodzi do zerówki, to juz, to juz wiyncyl godo tak, no: byłem, byłem, ide. Abo tak. To juz wiyncyl tak po polsku godajom* (RnS 179: ŁW); *Brzegowianie chodziyli na Jurgów tu do kościoła* (KorpSp: Jw); *Pojechoł na Łapsanke, to tyz tako mało dziedzinka, idzie se, pypko se tom pipke, bo bez pipki sie nie rusył* (Kc); *Kie rózne rzecy sie stały, to my prześli z sałasami na Durśtyn, a te sałasy to tyz przenieśli z gór na polane Podokólne. Kozdy gazda mioł tam swój sałas, we ftorym była wydzielono cyńść dlo bydła i pastyrza. Przez dziyń wyznacyni pastyrze paśli syćkie owce i krowy, ale dojynie było obowionzkiym kozdego z osobna, zaś wiecorym, kozdy se zakurzył fajke przi watrze* (pmKosz: Jw); (ogsp.). **e) ‘przez wskazanie na cześć ciała lub ubioru’:** *Jak sie napiyli, potym młodom paniom odwiedli, potym jom zacepiyli. Zacepiyli, no tak wziyni chuste wielkom na głowe i tam cosik włozyli piniyndzy. Kielo śpiywali, dobrze śpiywali. Zacepiyli, tak potym młodom paniom wytańcuwoł kazdy. Nopiyrwyj swój tyn, co jom wzion, a tak druzbowie, a tak druscki, a tak syćko tańcuwało ś niom* (BubSpT 79: Kr); *Wzion na plecy* [ŚMIYRZĆ] *i tako była lekućko jak piórko. Idzie, idzie, idom kawoł, coroz óna ciynzyjso juz była, juz potym, juz go gnietło. Óna sie go pyto tak: no ciynzko? A lekkoś jak piórko. Juz była lekko. Zaś tak śli, ej to juz go lepiyj gniytła. Ciynzko? A ón godo: niy. Juz potym do tego miasta, juz wlazuwali, ani dychać ni móg, tak go zatykało. Ciynzko? A ón godo, ze niy. No dobrze, teroz ześ mie juz tu przyniós, teroz ci poradzym, jo jes śmiyrzć, jo teroz*

ludzi nie bedym tak brać, a ty bedzies doktorym, weź takie, a takie zioło, do kogo przidzies, to tym ziołym go przejedzies, tak przyndzies po niemu i zarobis, i bedzies mioł piniondze, ale musis nie być łakómy. No dobrze (BubSpT 92: Kr); *Bojsko zostawiyli otworzone, a prziśli złodzieje kraś. Nasuli tego owsa do worów i dźwigli se na plecy. Noji tak stoli z tymi worami do rana. Ni mogli sie rusyć* (ŚlizPPN 76: Tr); (ogsp.). **f) 'przez wskazanie maszyny, urządzenia, narzędzia itp., za pomocą którego wykonywana jest przedmiotowa czynność':** *Tote nitki nawiniynte na falfe to były na osnowe. Falfy były tyz w śmierzci po dwie na kozdym pryncie* (pmMiś: CzG); *Przyndymy na wrzeciono, a późni motomy tak jak na hospel, to som takie jak motka, jo nie wiym, jak wy nazywocie, bo my nazywomy łokietki, my nazywomy takie łokietki i potym juz, jak juz duzo naprzyndymy, tak my if wygotujymy w popiele* (BubSpT 144: Tr); *Najcynściyj to sie jadło takom bryjke abo jak to choćkany nazywajom klóske, co sie jom robiyło z wody i monki. Warzyło sie troche wody, a reśte sie miysało z tom monkom, mlykiym i masłym. Uwarzonom bryjke sie wylywało na jakom miske i na wiyrk dawało sie skwarki* (pmMiś: CzG); *Kied my z ojcym do niego przijechali, od razu posadziyli mnie ku stołu w kuchni, nakładli dziadków na miske i kozali jeś. Ni mogłaf dać wiary, ze tak chytro fcom nakormić słuzke* (SpCzyt 83: Nd); *No dy do gorkók sie mlyko nacedzi, potym sie śmiytonka zbiyro i tak sie daje do gornka, do maśnicki, i tak sie potym tocy w maśnicce, robi takom toporkom, sie nazywo toporka, wiycie, i tak sie robi potym, sie ciapko i wleje sie wody, popłóknie sie tak sykownie i zrobi sie, i wybiere, kielo ta tego jes, bo my ni momy ino jednom krowicke, no to tam duzo masła ni momy, nale kieloz to choć pół litra, moze i przesło pół litra urobiym. No to sie piyknie wybiere na miske, wleje sie wody, wycyści, wypłóko, zeby nie śmierdziało masło, noji tak sie mo i do jodła, i sprzedać. Tu byli panowie, to mnie tak prosiyli: gosposiu przedojcie nom, babko przedojcie nom masła! O Jezus kochany, takie mocie masełko dobre, przedojciez nom. No Jezusie Maryjo, godom, dziadkowi trzeba, bo dziadek musi robić, pracuwać. O, w lecie, to sie zaś okrutnie klago, wiycie, w lecie, bo goronce, no to sie klago mlyko, straśnie sie klago, a w zimie sie lepiyj robi, ale w zimie go mało jes, wiycie, okrutnie malutko, a jak krowy wysoko cielne, no to juz óna ni mo, tam liter, półtora, zeby do dwók miała codziynnie to duzo* (BubSpT 13: CzG); (ogsp.). **g) 'przez wskazanie na instytucję':** *Listy na pocte* (matK: Nd); *Nie dali mi znać, ze pisali na ministerstwo* (matK: Dr); *Lotoł na fare godać ksiyndzu* (matK: Łp); *Uciekoł bez las, ale coz, kie las był, no to sie zachyciyło mu kapelus za, za te, wiycie, za smyrecki, za gałynzie, noji óni kapelus złapiyli, wziyni filance. Rano prziśli po niego: – Józek dzieś ty był? Dzieś ty był rano? Noji nie był nikeny, skond, jo przeciez nikeny nie był. Ale to pudzies na posterunek. No to go wziyni na posterunek: powiydz, dzieś był? A nikeny! Jak mu doł jednom z ty strony, powiydz, dzieś był? Nie byłef nikeny. Jak mu doł z drugiyj strony drugom; powiydz, dzieś był? Nie byłef nikeny* (BubSpT 24: Dr); *Dałaf dwa złote. Tak godali, ze to opłacić pocte. Óni mi tak powiedzieli, ze to dwa tyźnie przidzie odpowieść abo tak, abo tak, a tu jesce dziś ni ma nic. Zaroz w tyn dziyń, co pon napisali, odniesłaf po połedniu we cwortek na pocte na Biołke* (NitschWPTG 51: Tr); (ogsp.).

2. **'wskazuje na jakieś zdarzenie jako pośrednie określenie celu przestrzennego i czasowego':** *Na rekolekcyje posła* (matK: Jw); *Na msom idzie* (matK: ŁN); *Zabiyrajom sie rano i na wesele idom. Tak wesele, hulanie, śpiywanie i pijatyka, nareście sie dostanie i bijatyka, i tak sie wesele kóńcy tyz casym i z kwasym* (CygTGS-II 259: Dr); *Śli na wesele pytać, to potym na weselu z tego kłótnie powstawały, bitki, tyś Polok, tyś Słowiok, jedyn drugiymu takie wyrzuty robiył... No bawiyli sie ludzie jakiś cas tak wrogo ustosunkowani jedyn do drugiego, patrzeli krziwo* (BubSpT 123: Nd); *Chłop pojechoł do Miasta i nakupiół mi jakiesi smatki, a i burnus sie tam znaloz, to takie skompe te chłopiska, pedziałaf mu, ze bem w nim na mse chodzić, jak je taki skompy, zeby ludziska widzieli, jako mi wydziylo, bo baba zawse sie fce paradzić, a nie w burnusaf chodzić, bo na niedziele majom syćka paradne takie odziynio* (pmKosz: Kr); *No to piyrse młodzi śli do pani młody. My z kościoła pośli do nif, druscki, druzbowie, muzyka, noji najblizso rodzina. A, a wsyćka nie pośli tam, bo dalso rodzina siedziała moja, moja rodzina siedziała u nos, tu.* [– To na dwa domy było] – *Na dwa dómy. A jesce trzeci dóm był najynty na muzyke, tam tońcyli. Inyndy tońcyli, no bo dziez sie mieli podzieć. No to wiym, ze u mojyj krzesnyj matki my tońcyli, u Rejusie* (Kc); (ogsp.).
3. **'wskazuje na cel, zwłaszcza działania o charakterze dynamicznym':** *Lecieć na gajs* (matK: CzG); *Przidałoby mi sie iś do sklepu. – Na gajs? – Nie*

na chlyb (matK: Łp); *Pytoł na wódke* (matK: Fr); *Mama mi kozeli iś na trowe* [nazbierać, narwać trawy dla gęsi] (matK: Dr); *Jo z mojim dziadkiym, o cwortyj godzinie rano my juz chodziyli na grziby, na te prowdziwki. Noji potym mama susyła i nieroz w lecie, no, jak juz potym te autobusy jeździyły, no to we cwortek sprzedawali na jarmaku w Mieście, te grziby susone, susylimy. A potym u nos otworzyli taki tyz skup grzibów, prowdziwków, rydzów, lisówek, opinków. No to my do skoły, a z koleziankom juz my poleciały na te grziby, na te grziby, zeby se cosi zarobić na zesity, na ołówki, bo na Mikołaja to jo innego prezentu nie dostała lym zesity, ołówki i krydki, taki był Mikołoj* [śmiech] (Kc); *Ozwidniało sie dopiyro, chłód zimny przeseł mu po grzbiecie, jakby go fcioł przitrzimać, coby nie seł nika. Niecudne mu było tak wcas stajanie, bo to i nie piyrsy roz wybiyroł sie na polowacke* (SpCzyt 35: Rp); *Od casu do casu sło sie na jarmak i jak przichodziyło jakiesi wiynkse świynto, to my kupowali chłopu nowy ancug* (pmMiś: Jw); *To Tomickowi sie ocielyła krowa i prziśli na mlyko, tyn olyjorz prziseł na mlyko, bo mlyka ni mioł* (CzG); (ogsp.).

4. **‘wskazuje na przeznaczenie’:** *Buda na psa* (matK: Nd); *Dziura na gnój* (matK: Kc); *Paceśne płótno na worki* (matK: Kc); *Somsiek z góntów, a z desek kasta na ziarno* (matK: Fr); *Dół na grule, stodoła na zarno, na bojsku młócymy* (matK: Dr); *Copka baranio na zime* (matK: Kc); *Becka na kapuste* (matK: Fr); *Bańka na nafte* (matK: Fr); *Paść na mysy* (matK: Fs): *A ón guślół, a jo nie wiedzioł. Guślół tak, panocku, co septoł, to nie wiym, ino obeseł trzi razy koło wozu mi dookoła, a zeby jo sie nie spodzioł, ze ón guśli, tak zakładoł płafte na syr: – Tu se zakryj, zeby sie nie kurzyło, tu se zakryj. – A jo mioł u niego jedno a to słowo, to samo. – Jantek, poguślijze mi, a uwierzym, ześ ty guślorz. – To ón mi wse powtorzoł to samo, ze taki chłop jak ty. A nareście jak seł trzeci roz koło niego, kóń, tu mu takie kudły, my to nazywomy susyce, tu pod brodom, tak, ze ón mu wyskub trzi razy tyk kudłók. Nale jo nie wiedzioł, ze ón guśli* (BubSpT 59: Jw); (ogsp.).

5. **‘wskazuje na przyczynę, motyw działania lub jakiś bodziec’:** *Musioł iś na służbe, co se na ubranko i na kierpcoski zarobiół* [o dzieciach dawniej] (matK: Rp); *O ty desperoku, zeby jacy na złość zrobić* (matK: Łp); *W ogóle jak były problymy, ze osoba na przikłod zachoruwała na grype, cy było takie mocne przeziymbiynie, to sukano wielu sposobów. Takim nojwoźniyjsom rzecom na goroncke to były bańki. Praktycznie w kazdym dómu była tako osoba, ktoro umiała te bańki kłaś. I to były bańki włośnie z tym ogniym. To wiele osób opowiadało, ze na przikłod były chore na zopolynie płuc i bańki uratuwały im zycie* (Nd); *Jak, jak to tak na zopolynie, no to som całe corne, to som, dzie postawicie, to jes corne te baniecki* (BubSpT 146: Tr); *Seść roków było Jasiowi, kie mu matka umarła, a za dwa miesionce potym i ociec umar na suchoty. Biydni byli ojcowie Jasia, z głodu pono zawionzała sie u nif ta choroba. Moze ta i nie byłoby jem zol umiyrać, kieby nie tyn malućki Jaś, ftorymu mieli ostawić tom izbecke, co sie tak wnet zawalić miała* (BalNS 156: Fr); (ogsp.).

6. **‘wskazuje na czas trwania stanu rzeczy wynikającego ze zmiany (na jak długo?)’:** *Od teroz na rok bes do skoły chodzić* (matK: ŁN); *Od dziś na tydziyń sie zacnom roroty* (matK: Kc); *Furke drzewa na miesionc* (matK: Fs); *Do skoły na tydziyń, a teroz na rok* (matK: Łp); *To było płacone siedymdziesiont złotyf przedwojynnyf na rok, hektoliter jarcu, nie jyncmiyń sie woło, ale jarzec, sto litrów na miesionc, dwa litry mlyka na dziyń, noji ku temu jesce izba, opał. I stawało sie o godzinie cwortyj ku kóniom do zmroku* (BubSpT 120: Nd); *– A kielo fces służby? – Nedy tak, jak i łóńskiego roku: 150 złotyf na rok, jedne portki, kiyrpce, dwie kosule i dwoje gaci. – Dom ci i dwoje portek nowyf, piyknie cyfrowanyf, jak mi ino bes statkuwoł, jak sie patrzi, a zywizny dobrze opatruwoł* (BalSKD 69–70: Fr); (ogsp.).

7. **‘wskazuje na termin stanu rzeczy wynikającego ze zmiany’:** *W lecie to zbiyrome bahniatki w ogrodzie i porzycki, a potym na zime robiyme kompoty abo i dżymy. Jak sie obiyrało bahniatke, to trza było uwazuwać na rynce, bo te krzoki to tak straśnie dropały i kalicyły rynce. My mieli bahniatke w zahradce, rós tam taki wielki krzok, a na nim wse było barz duzo bahniatkók. Jednego roku, jak przisła zoraza, to było po bahniatkak* (pmMiś: Jw); *Smolec gynsi to sie dawało dziecku, jak miało zopolynie oskrzeli, to mu sie tym smolcym smaruwało po piersiak na noc, zeby go dobrze ozgrzoło, a jak niy, to trza było mlyko zagrzoć i do tego mlyka dać tego smolcu i dać chorymu wypić* (plSarna: CzG); *Tak potym, jak prziseł jedyn na noc, jakisi bolwiyrz, co bolwiyrz był. Prziseł do karcmy i godo tak: – Przenocujcie mnie tutok, bo juz noc, ale jo ni mom teroz, dzie teroz pudym w nocy, e jo bem tu nocuwoł* (BubSpT 118: Nd); (ogsp.).

8. **‘wskazuje na czas czynności, zdarzenia, stanu rzeczy, mający miejsce w przyszłości (lub tak pojmowany), zwłaszcza przez odniesienie**

do umownego okresu, pory roku, święta patrona itp. (kiedy?)': *Biylić na wiesne* (matK: Jw); *Na zime nosiyli do lasa kołcuny ze sukna* (matK: Kr); *Na starość som siwe włosy* (matK: ŁW); *Mom klepki z becki, zrobiym se narty na zime; troche łoju, rzymycki i bedzie jazda, ze hej!* (SpCzyt 17: Nd); *Bo tata tylko, telo co uprawioł ziymie, nawozy kupuwoł, nawozy, a były wtedy barz drogie. No my z mamom, jakief miała seść roków, siedym, chodziyłaf do tego, do pielynio, do, runkle sie siekało. Buraki teroz sie nazywajom, wtedy wołali runkle, zeby krowy miały na zime, zeby z cegosi dawały mlyko, niy. Potym to sie obrobiało, w jesiyni sie to chodziyło i wyrywało, i tak sie w zimie tym kormiyło krowy* (Kc); *Do cyrwonego kabotka na Boze Ciało ubiyrom fartuk retiazkowy, wionzym go cyrwonom wstonzkom* (pmKosz: Jw); *Na Wielkanoc, no to na Wielkanoc polywanie. To była uciecha dopiyro, jak dziywcynta sie pololo wodom, bo perfa... perfumów barz nie było, chyba ze my uwarzyli z takif kwiotecek* (Kc); (ogsp.).

9. **'wskazuje na jednostkę obliczenia lub dystrybucji czegoś':** *Dwa utra na 1 ha* (matK: Tr); *Miyrzajom ziymie na utra* (matK: Kr); *Na dniówke* (matK: ŁN); *I do ştyrów dolara wyrobiółef na dziyń* (matK: Dr); *Toconka, co sie pastyrzom dawało masło na cały dziyń* (matK: Fr); *Wionze sie na snopki lyn* (matK: Fr); *Na stuchy abo na pokosy sie rozciongo* (matK: Fr); *Decy, ştyry decy na liter* (matK: Kr); *No to dostoł te dwanoście hektolitrów zboza do roku, jyncymiynia cy zyta, zolezy, jakie było zarno, to nie było na woge, ale było na litry, to i śmieci mogły być* (BubSpT 38: Fs); *No tak to było, ze to mieli, kupuwali w nacyniaf otwartyf, juz, i wolno było jak na decy, na pół decy, kielobondź, to wolno było tak sprzedawać. Jak seł sobie chłop kosić, to se wloz do karcmy, wypiół sobie pół decy tyz* (BubSpT 50: Fr); *Trza było wiedzieć, kielo trza wysioć. No. To wołali tak, ze na te, na gbeł, gbeł, pod gbeł, to były ştyry wiyrteliki sie brało, to był gbeł. Takie były u nos miary downo. Gbeł a wiyrtelik, wiyrtelik to było takie nacynie drewniane, takie dongi jedno koło drugiego, a jedna była tako wiynkso. No to sie jom trzimało.* [– Ile litrów w tym było?] – *To było mniyj wiyncyj ştyrnoście, ştyrnoście i pół litra to był wiyrtelik, no, noj...* [– A cztery wiyrteliki?] – *Ştyry wiyrteliki, no to był gbeł, gbeł. A tyn gbeł miało być na dziesiynć arów, no. I to gbeł wiedziołeś, ze to mos telo wysioć* (Kc); (ogsp.).

10. **'wskazuje na miarę wielkości przestrzennych':** *Chleba sie nie kupuwało w sklepie, ino kazdo baba sama se piekła chlyb w dóma. Trza było mieć drozdze, monke, kapke soli, jojko i otrymby pszynne. Do miski sie rozpusco we wodzie drozdze, a potym miysać trza cały cas i dodawać monke. Miyso sie drewnianom łyzkom, nie zelaznom. Jak juz sie wymiysało, to trza zostawić na pół godziny. Potym trza zaś dodać sól i te otrymby, i reşte monki, i dobrze wyrobić ciasto rynkom na bajcie. Zaś zostawiome do wyrośniyncia, a potym na łopacie wkładome do sabaśnika i piecyme* (pmMiś: CzG); [– I te jętki są w tym bontniku] – *Jedne tak, ta mało jyntka krótko, ale drugo jyntka tero w tym nowocesnym budownictwie tworzi sufit. Jak, jak jes na przikłod na dómaf, co my robiyli, jes podmuruwano ścianka kolankowo, powiydzmy, na półtora metra, potym sie idom, idom krokwie. Ni ma betónowyf sufitów, to wysokość, jyntke sie tak ustawiało, zeby była odpowiednio wysokość pomiescynio. Zeby tam było te trzi metry* (Kc); (ogsp.).

11. **'wskazuje na wielkość przestrzenną, do której odnosi się miara':** [– Słoninę się cięło na paski?] – *Krojyło. No takie sie wycinało, u nos wołali połcie. Połcie to była tako słónina...* [– Pół świni] – *No, ale z jedyj strony. No to potym obcinali, tym krajym był bocek, tako ciynko słóninka bardziyj, a to tyn, to były, i to przecinali na poły, zeby nie było duze to, te całe... Bo jak była duzo świnia, no to potym słónina była tylo* [informator pokazuje], *no to przeciyni to na poły i tak sie solyło.* [– A to nie przecinaliście w poprzek?] – *Nie, no na długość tak* (Kc); [– Tu mamy bigę, to jest deska na sztorc] – *Hej. Stympel i biga. Teroz juz my ani nie zacinali, tam wsićko zacinane stymple, zacinało sie stymple na syrokość bigi, no to juz samorodnie trzimało. A dziś juz: pik, pik, śróba* (Kc); [– A tu jest taki ciekawy sor. Ten sor zanika] – *No bo, no bo ta długość jest długso jak tak, niy, i tu trza było jedyn sor nadstawić. Bo jakby sie robiyło na dubelt, no to potym brakuwało tego gónta na długość i tyn sor, tyn sor powstawoł z tego powodu, ze tam jest długso odległość, jak prosto z góry na dół* (Kc); (ogsp.).

12. **'wskazuje na obiekt czynności':** *Nie dbajom na babke* (matK: Dr); *Doziyrały tego, dawały poziór na dziecko* (matK: Fr); *Teroz sie pamiynto na nos* (matK: Dr); *Przise i kłopko na dźwiyrze* (matK: Dr); *Zastrzygo sie na tom mys* [o kocie] (matK: Dr); *Juz mi brak cierpliwości na ciebie* (matK: Dr); *Gryfel był taki tyz kamiynny, ale to doś pisało, bo tak sie mazało, zaś nie było tego i tak sie pisało. No to ksiondz tak tu tak zaźrol, bardzo*

mało, nale zaźroł, no bo tak przijechoł do barona, no to ta troche na dzieci zaźroł, a reśte u barona (BubSpT 35: Fs); *Jak sie kukało na dziecko, to sie nie kukało spoza głowy dziecka, ino sie kukało prosto do oców, bo zaś potym godali, ze moze dostać zeza* (pmBarnasz: Fr); *Wywiedli Symusia na obore, telo jesce krziknół na babe i świekra: Jadźcie, jacy du dómu, a jutro o 9-tyj tu bydźcie! I tak. Symuś poseł sie wyspać do hareśtu, a baba z ojcym pojechali du dómu* (NaSp 39: 12: Jw); *Tu dało sie mu poźryć na ksiyndza, co w konciku cupioł i przi świycy sie modlół na jakiyjsi niymieckiyj ksionzce. Podeseł ku niemu blizyj, poźroł mu ze zadku bez głowe do ksionzki, a tu beskurcyjo trzimie ksionzke do góry nogami* (BalNS 115: Fr); (ogsp.).

13. **‘wskazuje na skutek, późniejszą postać czegoś, co ulega zmianie lub na wynik działania polegający na zmianie formy, kształtu, postaci czegoś’:** *Ucy sie na doktorke* (matK: Jw); *Na majstra sie wyucy* (matK: Fr); *Tam był młyn. Była, była zrobiono tako struga, co woda sła i to ś..., to było na wode napyndzane. Napyndzali, woda, tam zrobiyli joz, to podniosło poziom wody i ta woda sła strugom na koło, i był holynder, co piyrse puscało sie jarzec, co tom łuske troche oberwało, a potym te krupy sie mlyło na monke* (Kc); *Dyć by to wiera i mogło być – tłómacół dalyj ociec – kieby tyn nas Jasicek fcioł sie ino wyucyć na ksiyndza, zeby sie mu w tyf skołaf we łbie nie przewróciyło i coby potym nie poseł ka tam na jakiego fiśkalisa* (BalSKD 93–94: Fr); *Janosik urodziył sie w Terchowyj w komitacie liptowskiym na Górnyf Wyngraf. Mioł trzof braci: Jana, Marcina i Adama. Ociec Janosika fcioł, zeby sie wyucył na ksiyndza i doł go ucyć do skół jaz do Podolińca* (SpCzyt 71: Nd); (ogsp.).
14. **‘wskazuje na, zwykle charakterystyczny dla danego obiektu, środek czynności, podstawę funkcjonowania czegoś’:** *W stodole wrota sie zawiyro na skobel* (matK: Dr); *Zapryć na kołowrotek* (matK: ŁN); *Obiod kozdego dnia warzyłak na piecu, neji wode na herbate cy kawe, no sićko, bo nie było gazu ani totyk cajnikók na prond, co dziś som. Rano jakek stajała do sopy, tok odposłuzyła, nejik polyła w piecu* (pmMiś: CzG); *Teroz to pokupiyli te dmuchawy takie na prond, co ciongnom siano i wyrucajom je na sope* (plBłachut: Fr); *Kiedy sie wywiertało dziure świderkiym na korbe, a okozało sie, ze jom trzeba lekko posyrzić, to tym świderkiym sie dowiertało* (Iwan 69: Nd); *Dociyracki to były takie, takie podobne jak wiertarka na korbke, na... rynkom sie krynciyło, ino ze óna sie obracała bodajze dwa razy w jednom strone, a roz do tyłu sie obracała, wiys, abo trzi razy do przodku i roz do tyłu, tak jakosi było, to som dociyracki, to som masinki do dociyranio zaworów, w silnikak, w głowicy, niy?* (KorpSp: CzG); (ogsp.).
15. **‘wskazuje na różnego rodzaju okoliczności (miejsce, czas itp.) ruchu przestrzennego, określone pośrednio występowaniem jakichś warunków atmosferycznych’:** *Baranecki sie robiom po niebie, to na dysc* (matK: Kc); *Otawe sie grabi w kopki, coby jyj dysc nie zaloł i coby warcy uskła. Na Cornyj Górze to wołajom klapnioki, a my tu kopki. To takie małe som kopki. Jak sie nie fce komu robić posodkók, to tak jacy narucome grabiami na kupe i juz kopka gotowo. Jak sie na dysc zbiyro, to i widłami narucome i tyz musi być. Kopki trza potym na drugi dziyń oztrzepać. Ta otawa sie tak troche przigrzeje w kopkak i potym, jak rosa obesknie, to jom sie oztrzepie i lepi sknie* (pmMiś: Jw); *Za downyf casów, to, wiycie, tu było tak dziwywzonów bardzo duzo. Jesce był ta jak dziadek mój opowiadoł, jak if pyndziył powrozym. Óny sie zacyny kłócić, przise, przichodziyło takie na zmiane, na dysc, no to óny sie kłóciyły, biyły sie tam. A dziadek wzion tyn powróz i poseł te dziwyzony wypyndzać. To if ta pyndziył tam, ta jak kozy* (BubSpT 104: ŁN); (ogsp.).
16. **‘w połączeniu z przysłówkami odprzymiotnikowymi tworzy określenia dotyczące sposobu robienia czegoś, wyglądu, charakterystycznych właściwości itp.’:** *Jajeśnica na twardo, wsypomy monki* (matK: Kr); *Na toto to zaś przikładali, warzyli cebule, musieli rozwarzić het tak na miynciutko cebule, ale nie na wodzie, ba na oleju lnianym. Takom papke sie zrobiyło i to sie przikładało na siwom kroste* (pmBarnasz: Fr); *Ozciongomy go* [LEN] *i siedzi potym tydziyń abo i dwa, jako kiedy, bo go prógujymy, jaki, cy sie juz pusco, cy niy, hej. Jak sie rosi, to sie rosi za dziyń abo za dwa.* [– Co to znaczy, że się rosi?] – *Rosi? No tak jesce, ta jak domoko, tak jak domoko, bo tak na miynko, nie domy mu wymocyć w tym mocydle, boby był kwaśny, boby nie dałoby sie przoś* (BubSpT 143: Tr); (ogsp.).
17. **‘wskazuje na różne gry zespołowe’:** *Grajom na wilka, na duroka, na cygana, na cyrwonego zydka, na świnie* (matK: Kc).

NA II *przyim., łączy się z miejscownikiem*

1. **‘wskazuje na kontakt czegoś z obiektem (głównie z jego powierzchnią), stanowiącym podporę, zapobiegającym spadaniu czegoś (gdzie?)’:**

a) ‘wskazuje na powierzchnię, górną część czegoś’: *Dwok parobków. Jedyn z nik stoji na ławie, w jednyj rynce trzimo rynkow od sukmany, a w drugi gornek z sikowinami. Drugi patrzi bez rynkow od sukmany, a wte, kie sie mu juz gwiozdy zwidujom, leje mu prosto do óc* (FjMEK: Jw); *W izbie i spali, i warzyli, kury, gynsi sie dziubiom na wiesne – sićko razym. Rodziny były wielodzietne, wielopokolyniowe. Jakby kozdy mioł pościyl, ni mieliby sie ka podzioć. Spali na podłodze, na słómie, na ławie, na piecu – ka fto lóg, tam społ* (pmJerd: Fr); *Były rózne biglajse, do jednyk sie wkładało takom duse, co sie jom piyrse na piecu rozgrzywało* (pmMiś: Jw); *– A mieli, bocycie, chojinki? – Jezulanko. – Jezulanko, ale jo jak bocym, jo z trzidziestego roku, niy? No to przed wojnom troche bocym, no to jezulanko tam w izbie na stole było. Takie ino, jo wiym, cy miało meter, cy kielo ni miało, nie było na ziymi jak, jak teroz takie wielkie, ba takie małe. Noji tam pore cukierkók jakisik było, jakiesi jabłko i taki krziz był zrobiony, i tam sie to wkładało. Toto bocym. Pamiyntom, o cym miały sie te jezulanka, bo my to nazywali jezulanka* (JurgTB: Jw); (ogsp.).

♫ *Winsujym, winsujym,*
Bo na piecu babe cujym,
I winsuwoł nie przestane,
Pokla baby nie dostane

(NaSp 43: 12).

b) ‘wskazuje na płaszczyznę w terenie lub inny obiekt pojmowany jako płaszczyzna’: *Jak obcy pies taki, co je siwy abo bioły, wpadnie we wigilije świyntego Jona na hale – to trza go wypyndzić bacowskom rombanicom abo juhaskim kijym, ale takim, co w ogniu był okurzony. Jakby na polanie ostoł – to sytka gadzina wyzdycho. Po takim psie to trza okadzić całom hole, a nobarzyj sałas i stronge* (BazWierz 98: Rp); *Kie redyko sie w hory, to owce juhasi pyndzom, to na łonce stawiajom stronge i baca jom piyknie kadzi, a modli sie i wyprowodzo swoje syćkie owce i ludzkie* (BazWierz 170: Rp). *Zawijacka dopadła Michołka na polanie. Kie zagnoł bydlynta do kolyby, był zmarzniony jak śpik na dachu. W izbicy było zimno, wiater pchoł śniyg sićkimi sparami. Strak przejon chłopca. Palcami zdryntwiałymi od mrozu zacon sukać krzesiwa i hubki, ale sićko było mokre* (SpCzyt 106: Jw); *Ciynzkie zycie mieli chłopcyska, kie paśli owce na holi. Mało sie tam myli, bo przeciez ciepłyj wody nie było* (SpCzyt 50: Rp); (ogsp.).

♫ *Polana, polana,*
Na polanie młacka,
Uciykojcie, chłopcy,
Bo bedzie łapacka

(BalSKD 89: Fr).

♫ *Polana, polana,*
Hej, na polanie pniocek,
Pojdzze ku mnie, chłopce,
Hej, bo mnie zjy bobocek

(KorpSp: Jw).

c) ‘wskazuje na nazwę terenową, miejscową, nazwę ulicy, placu, wyspy, morza itp., ale też na nazwy niektórych regionów geograficznych, państw oraz stron świata’: *Na Śpisu, na Orawie* (matK: CzG); *Na Polsce* (matK: Kr); *Na Słowiyńsku same kołchozy* (matK: ŁN); *Na mieście to zaroz ozwód* (matK: CzG); *Z ciynkiego 40 pasym – przyndzionko, na Polsce wołajom pora* (matK: Fr); *Zielono janglijo. Cyrwono janglijo. Hrubo janglijo. Z jangliji syto piykne suknie na Jurgowie, jak i robiono z niyj wysycia do chłopskif sukman. Ni mozna tyz zabocyć o lajbikaf chłopskif z zielonyj jangliji, bo to hruby materyjoł, ftoryn sie sykownie układoł na chłopie, bo to takie troche hrubse było i chłopu cieplyj tyz było* (pmKosz: Tr); *Tak robiom na Kacwinie, ze na głowie wychodzi im tako koruna z warkoca wkoło głowy, ftorom potym na środku głowy spinajom półokrongłym grzebiyniym i robi sie tako cuba nad cołym, i to wyglondze, jakby baba se tam jakom smatke wdeptała, bo jak ubiere se chustke, to jyj tak styrcy* (pmKosz: Kc); *No jak sie fcioł fto zynić, to przyseł tu po gorzołke, bo tu była gorzołka. No to takie przezycia na Śpisie, ze tak powiedzieć, ze ludzie trosecke ducha potym straciyli. Przisło po przewrocie robiyli komedyje, cuda tyn tam fcioł tam, tyn tu fcioł. A to nic nie daje, niy, no bo chłop jak robiył, tak robić musi, niy. A przeciez telo wiym, ze kiedyś takif warunków do zycio nie było* (BubSpT 123: Nd); (ogsp.). **d) ‘wskazuje na część ciała lub ubioru’:** *Ale jo corno na gymbie* (matK: Dr); *Umurcany na gymbie* (matK: ŁW); *Brzymie niesie na plecaf* (matK: Fs); *Kapy na ocaf* (matK: Fs); *Zeby sie ta bula na cole ozpukła, zeby sie to brzidactwo wyloło* (matK: Łp); *Naroz słysym inksego kónia, jakby kwicoł i lecioł bez las. Cujym gynsiom skóre na ciele, ciarki na plecaf, za file zimnica mnie bije, nie wiym, co robić. Bioły kóń staje dymba przed mojymi, a te przekrzwie prógujom zaś uciykać. Pojonef, ze to cosi niepeć* (SpCzyt 143: Nd); *Jo zaseł zadkiym ku dźwiyrzom, pchom, cy sie drzwi nie otworzom, nale gdzie tam sie wom dźwiyrze otworzom, a jo pchoł do słupu. A biyła tom garbulom, wiycie, prosto po głowie biyła, to tu*

mi ozciyna, miołek tu ozciynte na głowie. Alek sie ta wyrwoł, jakok ta móg do tyj siyni, alek grzmioł du dómu. Nyji tu zaś awantura drugo, jak przidym du dómu, no bo coz wom baba powiy, niy, folyła mie okrutnie i miołek roboty do tyźnia ś niom, dopoklak jom uspokojół, tak (BubSpT 139: Rp); (ogsp.). **e) 'wskazuje na część pomieszczenia znajdującą się bezpośrednio pod dachem':** *Na powale kóminki, co z pieca sło, seł dym* (matK: ŁN); *Jak przisły wakacje, to godomy: mamo my bedymy na sopie spać, to hań była sopa, siana było pełno. Nie bale, tak jak teroz, pochnionce siano było, pochnionce siano i co, fto wos tam bedzie budziył rano? Dalimy snurek, tam dzwónecek nad nami, mama pociongła za dzwónecek – wstawojcie!* [śmiech] *A my tam se spali, figle robiyli, bo to dziywcynta i chłopcy. Mali my byli, to tam nie było cudownie* [śmiech], *figle jakie* (Kc); *To idymy grabić tamok, pomogomy nasym grabić, zwozić siano, na sopie deptać, krowy pasymy, nie daleko tam za stodołami* (BubSpT 97: Kr); *– To specjalnie musioł mieć kómycki, zebyś wyndziył. – To takie mieli potym zrobione, ze na powale było piyrse, była trociny, niy? A potym na wiyrk dali gline całkiym po całyj i był kómicek ino taki, co dym sićki seł na wiyrk, a to w dachu taki był otwór, co tam wy... wy... wy... wychodziył tyn dym, neji tam sie wyndziyło* (KorpSp: Jw); (ogsp.).

2. **'wskazuje równocześnie zarówno na czas, jak i miejsce czynności':** *Teroz my byli na weselu, moze trzi lata temu, bo ón późniyj był juz jako rezydynt w Mizernyj, noji godomy, idymy, bo my byli na pogrzebie, niy. Ale poślimy popatrzeć sie na jego grób. To mo taki nagrobek...* (Kc); *Nowiyncyj chamroł Jonek z ponoskami, Jyndrek zaś i Michoł poziyrali na siebie i pokiwuwali głowami: – Ej, Michoł, dziś zyjeme, pij bracie Jyndrek, bo my dziś w Krakowie. Beme pamiyntać, ze my byli na pogrzebinaf* (BalNS 84: Fr); *Przecie tam jednom babe tak zmamuniyło, co prowda, to óna ta wtedy ze krzcin sła, była na krzcinaf we Wyśnif Łapsów, u jakisi rodziny, no wiycie, ale miała ze sobom małe dziecko, z dzieckiym sła i posła* (BubSpT 115: ŁW); (ogsp.).
3. **'wskazuje na czas czynności, określony nazwą umownego okresu':** *Pokładanie na jesiyni* (matK: Fs); *Ty bedzies bacom cy jo bedym bacom. Ty dos piynć kila na jednom owce, a jo, jak jo doł seść, to jo zostoł bacom. Seść kilka syra na jednom owce. – Przez cały rok, niy? – Dziś, dziś nie dajom ani jednego, jesce łaske trzeba, zeby ci wziyni. No ale tak było wtedy i tyn Józek, co godom, co te owce syćkie znoł, ón fcioł bacuwać, ale mój ojciec go przebiył. Tamtyn u niego potym dojył te owce. Noji tak dojyli, ze na jesiyni, mama sama sie tu tropiyła z gazdówkom, no bo ojca nie było, trza było sprzedać jałówke, zeby ludziom wypłacić, brakło piniyndzy* [śmiech] (Kc); *W lecie, jak była pogoda, a my mieli duzo nakosone, to jak my śli w pole, to rano mama robiyła jeś i my to brali w pole. Jak przichodziyło ku połedniu, to była juzyna. Brało sie wtedy to, co mama narobiyła i siadali sićka, i jedlimy tom juzyne. To była tyz tako wolno fila od roboty. A na jesiyni, jak sie sło w pole grule kopać abo kosić zboze, to tyz my mieli juzyne. Sićka wroz siadali i jedli. Ta juzyna to musiała być tak przed dwanostom, dziś to by powiedzieli, ze to drugie śniodanie jes, a wtedy my to wołali juzyna* (pmMiś: Jw); (ogsp.).
4. **'wskazuje na środek lokomocji lub część ciała uczestniczącą w ruchu lub zajęciu jakiejś pozycji':** *Przijadom na aucie* (matK: Kr); *Na motorkaf goście przijyzdzali* (matK: ŁW); *Óna głupio zrobiyła, ze pos dała, óna mogła powiedzieć tak, ze óna nie wiy, dzie pos, niy, ale óna im dała pos, zona, niy. Tak ón wzion na siebie zawdzioł tyn... sukmane i wio do Lyndaku, uciykać, i óni go przejechali, bo óni na roweraf jechali. Nie pomyśleli o tym, zeby to ón seł, óni go przejechali, pośli do komisara jako do sołtysa, a ón se poseł prosto powoli do tego chłopa, dzie mu pos doł* (BubSpT 25: Dr); *No jak sie tam juz dojednali, no tak śli do ksiyndza tam zapisać ty opowiedzi, ale ta nie chodziyli na wozak ani na autak, tak jak dziś, ba se jom ta wzion pod pache i ta seł bez Podziołki, powiydzmy, tu bez jurgowskie* (BubSpT 140: Rp); (ogsp.).
5. **'wskazuje na podporę czegoś, podłoże, podkład, składnik jako cechę charakterystyczną':** *Na olyju, na smolcu* (matK: Dr); *Lote ciasto na mlyku* (matK: Fs); *Zociórka moze być na wodzie i na mlyku* (matK: Kr); *Kwas sie daje, na kwasie chlyb* (matK: ŁN); *Buks, co na osi sie obraco* (matK: Fs); *Buksa, co w kole, co na osi sie daje* (matK: Nd); *Oś, co koła na niyj nawdziote* (matK: Fs); *Downo to my robiyli takom macianke z monkom, to dziadek rod jom jedli, tak jak i bryje na spyrce* (pmMich: Fr); *Mielimy w dóma wiyncy gornusiów jak śklonek. Sićkie gornusie, co my piyrse mieli, to były zelazne z uskiym. W nik sie i herbate piyło, i kawe biołom, a i tyz jak juz dziecko było wiynkse, nie piyło z flaski, to my mu nawarzyli krupice na mlyku, wloli do takiego gornusia, neji mama, cy fto tam, go łyzeckom kormiyli. A jak juz dziecko wiynkse było, to potym se samo juz brało i piyło z gornusia, co mu pasuwało* (pmMiś: CzG); (ogsp.).

6. **‘wskazuje na instrument służący do grania’:** *Zagrojze mi co na gynślaf* (matK: Nd); *Śpiscy muzykanci grali na gynślaf i na basie* (matK: ŁN); *Grali na gynślaf i na basaf, a dziywcynta tońcyły* (pmMich: Fr); *Wiecór była zabawa. To juz było wolne wstymp, syćka mogli na tom zabawe iś. Tam zazwycaj to grała nasa muzyka na gynślaf, na organaf, noji na basaf. Potym juz napytuwali takie paradniyjse muzyki, ale w tamtyf casaf to lym nasi grali, noji nojbarzyj było tak do ucha, do ucha było* (Kc); (ogsp.).
7. **‘wskazuje na narzędzie, za pomocą którego wykonuje się jakąś czynność’:** *Plyś na iglicaf* (matK: Kr); *Brusymy na osełce* (matK: ŁN); *Tłuce sie na tłukarce* (matK: ŁW); *Wycese sie na sceci* (matK: Nd); *Downo motali na motowidle* (matK: Nd); *Nie umiem na palcu gwizdać* (matK: Kc); *W dziedzinie w dwof miyjscaf nieskorzi zacyni robić gónty, no to było trzeba przigotuwać wołek, na tym wołku przedłuzonym było namontuwane płatnie na cyrkulorke i dwa komplety nozów, ktore jedne robiyły fug, a drugie nacinały ostrze gónta, a desecki na gónty tło sie na cyrkulorce z okrynglokow, a robionyf mechanicnie* (Iwan 47: Nd); *Byłef małym chłopcym, jak mnie tata posadziył na dysel u gapla i doł mi bic do rynki, zebyf kónia poganioł. Jak my siecke rzezali, młócieli na mały bymbnowy masinie* (Iwan 74: Nd); *Cwartlinek to jes tako obrzinka z deski, jak sie rznie na cyrkulorce abo w trocu, to odlatujom takie cwartlinki* (pmMich: Fr); *Nazbiyrać gnoju krówskiego we Wielgom Sobote i ususyć go na wiyrk piecu, i to na młynku zemleć, i dawać krowie o północku z wodom z dziewiynci źródeł, to sie zawdy masło bedzie darzić. Nie wolno nic przi tym przegodać ani sie oglondnóć* (BazWierz 150: CzG); *Na kabotek przisywo sie złotko, po fachowymu musi być przisyte ryncnie, ale teroz, zeby se ułatwić, krajcinki przisywajom na masinie* (pmKosz: Jw); *Jesce lyn otrymy, cesymy i zaś całom zime przyndymy tyn lyn na takik kondzielak, robiymy płótno z tego na warztacie, pokrowce na forzty. Wysywadła wysywomy w ryncak, przistawiomy po ścianak, obrazków tak duzo poprziprawiomy, nie tak jak w mieście, noji po forztak te pokrowce poozciongomy, pościele wyścielymy tak wysoko, syroko, takie momy te pościele drewniane, staroświeckie jesce. Teroz juz troche nastajom nowe, miastowe, takie zelazne, ale tapczanów to jesce chyba ni ma w nasy dziedzinie* (CygTGS-I 136: CzG); (ogsp.).
8. **‘wskazuje na obiekt czynności’:** *Choćkiedy nie zasłuzy dziecko, to sie na nim zwiezie* (matK: Dr); *Do reśty przyseł drugi baca, powiado: Józku, pódź ze mnom na kosor, jo ci... Doł mi pół wiyncyj służby jak tyn, co u niego był przez te piynć roków. I zawse mnie strasył, ze jak nie bem tak robiył, jak ón fce, no to ze mi porobi. No myślym se iś psiokrew od niego abo nie iś? No alef sie wybroł. Zwónkif mioł doś duzo na owcaf, podyjmuwołef w połednie, godom: baco, idym het od wos. Jak nie dajecie służby, kazdy rok stówke mniyj dajecie, zamiast podwysyć, to idym het od wos* (BubSpT 75: Kc); *No tak jak, cy te kołyski, cy co, to juz taki, co robiył i kolorz, co robiył koła, no znoł sie juz troche na tym juz, to robiył toto (co mioł i sprzynt taki do tego, niy?)* (MMilMCK: Nd); (ogsp.).
9. **‘w relacji czasowo-przestrzennej: wskazuje na występowanie, działanie jakichś warunków atmosferycznych’:** *Zmoknóć na dyscu* (matK: ŁW); *Zasiwioł na mrozie* (matK: Tr); *Płótno sie biyli na słónku, zeby było takie fajne, bielućkie* (Fr); *Płótno rozkładało sie koło potoka i polywało sie go wodom zimnom, i wtedy sie to godało, ze sie biyli płótno. To sie robiyło na słónku, słónko susyło to polote płótno i zaś sie go polywało wodom, i zaś skło, i tak sie biylyło* (plSarna: CzG); (ogsp.).

NA III ‘uproszczona postać połączenia modulantu *no* i spójnika lub modulantu *a*, będąca wynikiem szybkiego tempa mowy i częstego występowania w tekstach’: *W Poroninie my ładuwali na wagóny i jechalimy z nimi do Ustrzik Dolnyk. Na z Ustrzik Dolnyk my zaś to śli dwa dni na nogak* (RnS 40: CzG).

NA [NACIE, NACIEZ, NAZE] *wykrz.* **‘wyraz używany przy podawaniu komuś czegoś jako forma zachęty do wzięcia tego (stosowany także przy podawaniu pokarmu zwierzętom); masz!; zob. też: NE [NECIE]’:** *Na, dej to Kazkowi* (matK: ŁW); *Mom złotego to na!* (matK: Tr); *Naze, naze – mie tak howiedy znukały wódkom* (matK: Rp); (CzG, Kc, ŁW, Rp, Tr).

NA AKORD *przysł.* **‘w połączeniu z czasownikami nazywającymi różne formy pracy: tak, że ma się płacone od ilości efektów pracy, a nie od czasu jej trwania’:** *Robić na akort i na dniówke* (matK: ŁW); *Na akord – akordowo robota* (matK: Fs); (Fs, ŁW, Nd, Tr). [**na okór** – CzG, NB; **na okórd** – Rp]

NA AMYN *przysł.* **‘całkowicie, do cna – używane zwłaszcza dla podkreślenia, że negatywne skutki jakiegoś działania, procesu są nieodwracalne’:** *Do krzty || do imyntu || do cna || na amyn* (matK: Kc); *Do imyntu || na amyn || do ostatka* (matK: ŁW); (Kc, ŁW, Nd). [**na niwere** – Fr]

NABABRAĆ SIE *cz. dk* **‘napracować się w błocie, na przykład podczas kopania ziemniaków w deszczu’:** *Nababrać sie trza* (matK: Tr).

NABAJAĆ *cz. dk* **‘naopowiadać wiele nieprawdziwych rzeczy’:** (matK: Kc). [**nabajdać** – Rp]

NABAJCYĆ *cz. dk* **‘rozpuścić wiele plotek’:** (matK: Dr).

NABAJDAĆ *cz. dk* **‘naopowiadać wiele nieprawdziwych rzeczy; zob. też: NABAJAĆ’:** (matK: Rp).

NA BAKIER *przysł.* **‘o sposobie noszenia nakrycia głowy: tak, że jedną stroną jest ono niżej’:** *Na bakier kapelus, honorowo* (matK: ŁN); (Kr, ŁN, Łp, Nd, Tr).

NA BANK *mod.* **‘naprawdę, na pewno (używane zwłaszcza przy usilnym przekonywaniu kogoś)’:** *No zrobiym ci, na bank* (matK: CzG).

NA, BAZIU *wykrz., past.* **‘okrzyk, którym przywołuje się jagnię’:** (matK: Kc).

NABEBŁAĆ *cz. dk* **‘naopowiadać wiele rzeczy, które powinny być trzymane w tajemnicy’:** (matK: Tr).

NABIĆ I *cz. dk* – **NABIJAĆ** *ndk* **‘uderzając, osadzić coś w czymś (na czymś) mocno’:** *Nabiół jasiyniowe toporzisko* (matK: Dr); *W głowie nabite sprychy* (matK: Fs); *Kobylica, co nabijo sprychy do kołów* (matK: Fs); *Kobylica, co kładzie głowy i nabijo sprychy* (matK: Nd); *Jedni mieli, jak ktoś to mioł bukowe kosisko fajne i roncka do tego była, noji pierściyń i klin, i kosa na tym było nabite, to było, to sie trowe kosiyło z tym, a jak zboza, no to juz wołali, trza było przziprawić ku tymu kulke. Wołała sie kulka po prostu, zeby sie zboze równo układało* (KorpSp: Kr); *Piyrse musym jako powiedzieć, głowy potocyć, podłubać, spryf nastrugać, nabijym, obłozym, ocyscym koło, bo jak sie juz zrobi, tak nie jes to jesce cysto robota, ino sie go ocyści piyknie, bo nawet i trzeba glancpapiyrym wycyścić, zeby to wyglondoł i do miary, do milimetra trzeba to zrobić* (BubSpT 49: Fr); *Jes bukso, ktore jes zelazne, nabite na kole w głowie, dopasuwane do osi zelazny, a oś jes zamontuwano w abśtoku, zeby zamontuwać oś z abśtokiym i solom, trzeba piynć cupantów zelaznyf* (Iwan 75: Nd); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kr, Nd).

NABIĆ II *cz. dk*

1. **‘wrzucić z rozmachem dużo czegoś; nawrzucać’:** *Jazy – coby woda nie pchała sie na pole; jazić – nabijom kamiyń, cetyne, co wode strzimie* (matK: Fr)..
2. **‘rozbić, stłuc wiele czegoś’:** *Trzópki z gornków glinianyf nabite* (matK: Kr).
3. **‘zabić wielu ludzi, wiele zwierząt; nazabijać’:** (matK: CzG).
4. **‘zbić kogoś dotkliwie’:** *Dostoł po dupie, ale mu nabiyli* (matK: Kc); *Coz go nabije* (matK: CzG); (CzG, Kc).

NABIJAĆ I zob. NABIĆ I

NABIJAĆ II *cz. ndk* **‘atakować, rzucać się gwałtownie na coś’:** *Ptoki okrutnie zacyny nabijać do wody, ino coz, kie carownice na sićko mogom sie zamiyniać, ino na ryby niy, i nijak ni mogły tych zornek powydostajać. I tak sie nabijały do tej studni i piscały, jaze sie ozwidnieło i mineła if godzina i niecyste duchy straciyły swojom moc* (BalNS 38: Fr).

NABIJANIE KLINA **‘rodzaj zabawy dziecięcej’:** *To tak na pocontku piyrsego razu, ze jak poseł do zespołu, to bawiylimy sie tam w nabijanie klina, coś takiego, neji jo właśnie był tym klinym, neji jak uderzył mnie, to zaroz rozpłakoł sie i pobieg, noji tak pocontki zdarzeń* (KorpSp: ŁN).

NA BIOŁO *przysł.* **‘w białych, jasnych barwach’:** *Syćkie na bioło* (matK: Jw); *Pani młodo była na bioło ubrano i niebieskom snurkom była oposano bez poły, a tak była cało na bioło, welona ni miała, jak dzisiok, dzisiok som we welonaf, dziś juz zmiyniyli troske mode na Śpisie, piyrwyj była jacy w biołyj bluzce, w biołym kidlu, w biołym fartuchu. Cało na bioło i niebieskom snurke miała bez poły oposanom i wiyniec na głowie. Wiyniec miała z miyrty abo kupny z takimi rozmaryjami na głowie* (BubSpT 125: Nd); (Jw, Nd).

NA BIYDE *przysł.* **‘całkowicie, zupełnie’:** *Uskło na biyde* (matK: Tr); *Wychud na biyde, tako gaździca* (GrJMSp 176: Rp); *Óna fajno była, kie miała tom małom (po urodzeniu dziecka), potym tak wyciynkła na biyde i tako glizda teroz. Jo ji wse godom: „no jydzze cosi wiyncy, bo ludzie bedom godać, ze jo ci broniym abo co”. Ale óna mnie nie słucho* (GrJMSp 248: Rp); (Rp, Tr). [**na fertyk** – ŁW]

NABIYDUWAĆ SIE *cz. dk* **‘zaznać wiele różnorakich kłopotów, ubóstwa itp. przez dłuższy czas; zob. też: NABIYDZIĆ SIE’:** *No jo tak pedziała, jak jo sie nabiyduwała, niźli jo do góry zaś zasła, kiek chodziyła, Jezus Maryjo, na granice, tok piyknie ustała* (BubSpT 13: CzG).

NABIYDZIĆ SIE *cz. dk* **‘zaznać wiele różnorakich kłopotów, ubóstwa itp. przez dłuższy czas’:** *Tamok jes taki zomek, król jes, ino ze jes ogrodzony cołkiym dookoła, tam sie ni móc dostać, a po tym murze góni taki piesek mały, to fto sie nabiydzi, to juz zaroz zaalarmuje i potym nie do sie tam juz wlyź do tego zomku* (BubSpT 84: Kr). [**nabiyduwać sie** – CzG]

NABIYRAĆ zob. NABRAĆ I

NABIYRAĆ [NABRAĆ] DO BLOTU *tkac.* **‘przeciągać pojedyncze nici OSNOWY przez szczelinki między TRZINKAMI BLOTU’:** *– No blot to taki jes podłuzny, tak moze, jo wiym, trzidzieści cyntymetrów wysoki i syroki, a podłuzny jes tak, o, do pół metra bedzie abo wiyncy. I som takie trzcinki zelazne, noji pomiyndzy te trzcinki sie nawlykało nici, noji przechodziyły tutok przez nicielnice, piyrse do nicielnic, a potym do blotu sie nabiyrało, noji potym sie tu wionzało, przichodziyło takie płóciynko.* [– Co to było *płóciynko*?] *– To takie płóciynko było, co było to z płótna, co juz zakładała na stół i przez tyn woł sło, co potym owijało te, płótna, juz co juz zrobione było, co sie owijało płótno na toto* (CzG).

NA BLANK *przysł.* **‘całkowicie; ostatecznie; zob też: NA CYSTO w zn. 1.’:** *Na blank robote odstawiył* (matK: Fs); (Fs, Nd).

NA BLIZSE DRÓGI *przysł.* **‘skracając drogę; na skróty’:** *Chodnikami na blizse drógi* (matK: Fs); *Jak my jechali na te,z tymi, z wystympami, to pamiyntom, na blizse drógi pojadyme, nie pojechalimy do Niedziyce naokoło, ale bez wode, przijechalimy bez wode, rozlóg sie nom wóz* (KorpSp: Kc); (Fs, Kc).

NABLIZYĆ SIE *cz. dk* **‘zbliżyć się do kogoś, czegoś’:** *Jedyn sie ku drugiymu nablizy* (matK: Kr); *Ni móc sie ku niemu nablizyć, bo konse* (matK: Łp); *Ku tymu kóniowi sie nifto nie nablizy* (matK: Rp); *Jak sie ku tymu psu nablizół, tyn pies łańcuf potargoł* (matK: Rp); *Telo je zły, ze nablizyć sie do niego nie dało* (matK: Rp); (Kc, Kr, Łp, Rp).

NABO *spój.* **‘łączy współrzędne zdania lub ich równorzędne części, wyrażając możliwą wymienność w obrębie opisanych nimi sytuacji, z których każda wyklucza pozostałe; lub; zob. też: ABO I’:** *No tak musioł nabo jak to przijś ku kawalyrom, flaske przyniyś, noji i co, jesce po cichu* (KorpSp: Kc); *A na wiyrf no to, toto juz kupuwali i dziesi tam jakiesi, co na te, na te kurtk,i na to, nabo na nogawice to kupuwali na jarmarku jakoś, noji tak* (KorpSp: Fs); *Tak po kapce, po kapce, zeby sie dziecko przizwycajyło nabo niy* (KorpSp: CzG); (CzG, Dr, Fs, Jw, Kc, Kr).

NABOBCYĆ *cz. dk* **‘o owcy, króliku: wydalić właściwe sobie kuliste odchody’:** *Owca nabobcyła* (matK: Łp).

NA BOJSKO *przysł.* **‘nad sufit w stodole, gdzie układa się snopy’:** *Nad bojskiym || na bojsko* (matK: Fr).

NA BOK I *przysł.* **‘w połączeniu z czasownikami oznaczającymi ruch, przemieszczanie czegoś: na prawą lub lewą stronę względem czegoś’:** *Plowy na bok rucało sie* (matK: ŁN); *Ości na bok* [przy mieleniu ziarna] (matK: Tr); (Kr, ŁN, Nd, Tr).

NA BOK II *wykrz.* **‘okrzyk nakazujący natychmiastowe usunięcie się na prawą lub lewą stronę; precz’:** *Na bok Lachy, bo Górale jadom* (matK: Łp).

NA BOKI *przysł.* **‘w lewą i prawą stronę’:** *Godołef coroz głośni, modlitwe opakuwołef cheba z dziesiynć razy. Obziyrołef sie tyz trosecke na boki, cy nie tulajom sie ogniste koła. Starzi wse godali, ze to cierci tak bierom duse do piekła* (SpCzyt 143: Nd).

NA BOKU *przysł.* **‘w miejscu oddalonym nieco od kogoś lub czegoś’:** *Stoł na boku* (matK: Łp); *Nief stoji, ale na boku, nie zawodzać* (matK: Kc); (Kc, Łp).

NABOLAŁY *przym.* **‘głównie o ziemniaku: nieco zgniły; nadgniły’:** *Nabolałe, tak, nabolałe, to nabolało grula to jes tako, pani, ze zacyno gnić, zacyno sie psuć, to była nabolano grula, to takiyj grule sie juz nie rucało do zdrowyf, rucało sie do drobnyf* (KorpSp: Tr). [**nabolany** – Tr]

NABOLANY *przym.* **‘głównie o ziemniaku: nieco zgniły; nadgniły; zob. też: NABOLAŁY’:** *Nabolałe, tak, nabolałe, to nabolało grula to jes tako, pani, ze zacyno gnić, zacyno sie psuć, to była nabolano grula, to takiyj grule sie juz nie rucało do zdrowyf, rucało sie do drobnyf* (KorpSp: Tr); *Jak te grule takie, co były nabolane, no to z tyf, z tyf robiyli tarcioki, to tak sie przejyno, niy? To óne nawet były troske i przicyrniane, nale to juz nie patrzeli* (KorpSp: Tr); (Tr).

NABONTUWAĆ *cz. dk* **‘podburzyć, podjudzić kogoś przeciwko komuś, czemuś’:** *Słuchojcie i to było w piontek, a w niedziele przyseł dziadek z kościoła i z jego kumplami, bo to byli tacy, tysionc dziewiyńćsetny rocnik, no niy? I telo go nabontuwali jego koledzy, ze co to ta moja matka narobiyła i godo ojcu tak. Pamiyntom, w progu zamias sie przezegnać, pofolić Pana Boga, to godo: – Ty wiys, co ta kurwa narobiyła? Dziecko zapisała do skoły polskiyj. I zacyni matke bić* [śmieje się] (CzG).

NA BOSO *przysł.* **‘bez obuwia; boso; zob. też: W BOSU’:** (matK: Nd).

NABOZNY *przym.* **‘będący przejawem pobożności; też: związany z obrzędami kościelnymi’:** *Nabozno piosynka* (matK: Jw); *Pieśni nabozne śpiywajom* (matK: ŁW); (Jw, ŁW).

NABOZYŃSTWO *rz. n* **‘ogpol. nabożeństwo’:** *Skolnym dzieciom fcom zrobić nabozyństwo* (matK: Łp); (Łp, Tr).

zob. fraz.:
MAJOWE NABOZYŃSTWO

NA BÓRG *przysł.* **‘kupując lub sprzedając bez pieniędzy; na kredyt’:** *Na bórg bierym* (matK: Łp); *Na bórg doł* (matK: Nd); (Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

NABRAĆ I *cz. dk* – **NABIYRAĆ** *ndk*

1. **‘wziąć coś jakimś narzędziem i dać to na coś lub do czegoś’:** *Weznym do solnicki, nebierym pełno soli* (matK: Łp); *Nabiercie tyk skoli do kosyka* (matK: Rp); *Fandla, co nabiyro* [zaprawę murarską] (matK: Fs); *Chochla, co sie nabiyro z gorka* (matK: Nd); (ogsp.).
2. *tkac.* **‘przewlec przez szczeliny BLOTU, NICIELNIC nici OSNOWY’:** *Nabiyro sie do nicielnic* (matK: ŁW); *Nicielnice, co sie przyndza nabiyro* (matK: Nd); *Ta snuwocka, jak nasnuje, tak nom potym przidzie na te krosna nawić. Jak juz momy nawite na krosna, tak potym se nawijomy piyrse do nicielnic, a potym idzie do barda nabiyromy. Bardo to jes to, co nici bez niego idom* (BubSpT 94: Kr); *Nici sie gotujom i spulomy na takie śpule, a potym sie idzie znowu snuć. No zaś jes tako, co snuje knopka jakosi. Noji jak sie juz rozsnuje, tak sie potym przinosi do miyskanio krosna, do izby te krosna, noji zaś sie na tyn wał te nici swijajom i nabiyro sie potym do nicelnic, do barda, nyji robi sie płótno z tego* (BubSpT 130: Nd); *Potym my robiymy, potym to nicielnice, to barda trza zganiać, no bo to tego trza nabiyrać i toto potym przirobiać, nici prziwionzuwać i potym sie robi. No to jak, abo chodniki, albo płótno, to jakie fcymy, cy ciynkie, cy hrube, cy worki, no to sie późni robi* (BubSpT 144: Tr); (Kr, ŁW, Nd, Tr).

NABRAĆ II *cz. dk* **‘wziąć, naczerpać, nagarnąć czegoś dużo’:** *Nabroł piyniyndzy, kielo lym zdoloł uniyś* (matK: Rp); (Fs, Rp).

NABRAĆ ROZUMU ‘zmądrzeć’: *Kiedy to jakiego rozumu nabiere sprostok! Cy to całe zycie bedzie takie głupie babsko. Nale ónа hań juz wydano koło dziesiynciu roków i furt taki sprostok ś nyj* (GrJMSp 237: Rp).

NABRAĆ SIE *cz. dk* **‘nagromadzić się w wielkiej ilości’:** *Prochu sie nabiere* (matK: Fs).

NABROJIĆ *cz. dk* **‘brojąc, dokazując, zrobić coś nagannego’:** *Nabrojył cosi* (matK: Nd); (Nd, Tr).

NABRUSIĆ *cz. dk* **‘naostrzyć OSEŁKĄ, szlifierką lub na BRUSKU’:** *Tympo ta kosa, trza by jom było nabrusić* (matK: Fr); *Nabrusić na brusku* (matK: Fr); (Fr, ŁW, Tr).

NABUDUWAĆ *cz. dk* **‘ułożyć czegoś wiele jedno na drugim na kształt kopy’:** – *A nad płytom kuchennom był taki, takie coś nabuduwane, co pochłaniało pare?* (...) – *Okap, tak jak dziś, okap, okap* (EŁukMCK: Nd).

NABUJAĆ *cz. dk* **‘naopowiadać wiele rzeczy nieprawdziwach, zmyślonych, przekonując kogoś do czegoś’:** *Ale go nabujoł || napackoł* (matK: Łp). [**napachać** – Łp]

NABYCIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. NABYĆ’:** *Ale nie od razu sie to dało przemiynić, bo kazde takie ułatwiynie, to nabycie jakiś masiny, a to juz było uzaleznione, na kielo sobie mógł budzet rodzinny pozwolić* (Iwan 45: Nd).

NABYĆ *cz. dk* – **NABYWAĆ** *ndk* **‘kupić’:** *Co nabyndziecie, to syćko jes* (matK: Łp); *Teroz juz poniechali tego kieratu, nabyli motory* (matK: Dr); *Bocym, ze sklepnik sićko wozół na takiyj wodze, co sie zelazne odwozniki dawało na jednom strone, a na drugom w papiyrowyj torbie abo monke, abo cukier. Sklepnik potym rachuwoł na inksyj papiyrowyj torbie. Pisoł tyncianym ołówkiem, kielo co stoji. Ujek nabył tabaku i pośliny ku wodzie* (SpCzyt 146: Rp); *W nasy sytuacji rodzinny sło to doś powoli (pomalu), bo nie dało sie dóm buduwać i nabywać jakomkolwiek masine. To wsićko zalezało od przichodów kasy rodzinnyj* (Iwan 45: Nd); (Dr, Łp, Nd, Rp).

NABYT *rz. mnż, pok. III* **‘kwatera żołnierska’:** *Bardzo dobrze, powstań, mozecie iś do nabytu* (KorpSp: NdZ).

NABYTNIK *rz. mos* **‘nabywca’:** *Nabytnik, kie kónia nabył* (matK: Nd).

NABYWAĆ zob. NABYĆ

NABZDURAĆ SE *cz. dk* **‘wymyślić coś głupiego, ubzdurać sobie’:** *Óna se nabzdurała, óna nie pudzie* (KorpSp: Fr).

NA CAŁE GARŁO *przysł.* **‘o krzyku, wołaniu, śpiewie: tak głośno, jak to tylko możliwe’:** *Krzicy na całe garło* (CoWś 229: NB); *Dre sie na całe garło, jakby go juz miśkuwali* (pmMich: Fr); (Fr, NB).

NA CAS *przysł.*

1. **‘we właściwym czasie, nie za późno’:** *Na cas sie sieje kapuste* (matK: ŁW); *Kieby nie zajechali na cas, toby nie dostali nic* (matK: Rp); *No to baca przisеł jesce, jak sie powiy, na cas, w niesopusty i zamówiół owce, dawoł gazdom wypić, gościół ik, coby ty owiecki, jak sie powiy, mu dać* (BubSpT 57: Jw); *A sićko zacyno sie na Gody. Lato było nieurodzajne, a zima przisła na cas, śniegi duze, no a biyda jesce wiynkso. Jedna baba z Durztyna ni miała co do gornka włozyć, a tu Świynta, Wilijo. Chłop jyj poradziył, idźze do Krympof, do potka, pytoj miarecke monki, bedymy mieć choć na bryje. Tak tyz zrobiyła, posła i jesce dziecko ze sobom wziyna* (BrzyzKrz: Kr); (Fs, Jw, Kc, Kr, ŁW, Rp).

2. **‘wcześnie’:** *Rano na cas my były w kościele* (matK: Fs); *Świto sie na cas rano* (matK: Nd); *Co tak na cas wyganios?* (NaSp 47: 27: Rp); *A a jak juz-ef nie doł rady, tof musioł rano na cas stanóć, zeby dopisać* (RnS 114: Kc); Kumotra: *Edy Józia tyz nie lepso od świokry, nic se powiedzieć nie dała, wode z kompiele dziecka nie wylywała pod strzeche, jak ji świokra radziyła, ale chlusła bylegdzie na obore, a potym dziwuwała sie, ze dziecko furt chore. A starsyf trza słuchać.* Aniela: *Ej, wera trza, pamiyntocie, jak moja siosternica susyła pieluchy na płocie, jak sie im piyrse dziywcontko narodziyło? Godajom, ze przez to barz chytro swój cas dostało i jak sie teroz na cas tropi z babskiymi sprawami* (Czard 81: Nd); (Fr, Fs, Kc, ŁW, Nd, Rp).
3. **‘zbyt wcześnie’:** – *Tak o trzeciyj po połedniu juz mozno?* [zbierać zioła] – *Nie, na cas, tak cworto godzina, pionto, moze nawet jesce trosecke nieskorzi, jak óny juz troske przechłódnom* (Fr).

NA CASIE *przysł.* **‘nieco za wcześnie’:** *Óna tako drobnawo, bo sie na cas ocieliyła* [o krowie] (matK: Rp).

NA CCO *przysł.* **‘bez uprzedniego jedzenia przez dłuższy czas; na czczo’:** *Na cco poseł, o głodzie* (matK: Dr); *O głodzie* || *na cco* (matK: Nd); *Na cco poseł* (matK: ŁW); (Dr, Fr, Kr, ŁW, Nd, Rp). [**na głodno** – ŁN]

NACEDZIĆ *cz. dk, kuch.* **‘cedząc, przygotować w naczyniu odpowiednią lub stosowną ilość płynu (zwykle o mleku)’:** *No dy do gorkók sie mlyko nacedzi, potym sie śmiytonka zbiyro i tak sie daje do gornka, do maśnicki, i tak sie potym tocy w maśnicce, robi takom toporkom* (BubSpT 12: CzG); (CzG, Nd).

NACELNIK *rz. mos*
1. *daw.* **‘w okresie przedwojennym i w okresie PRL-u: wójt gminy’:** (GrJMSp 174: Rp).
2. **‘ogpol. naczelnik poczty’:** (GrJMSp 174: Rp).
3. **‘zwierzchnik, przełożony; zob. też: NOCELNIK’:** (Rp).

NACHALNIE *przysł.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Mom babe z Mazowsza i miała wielki problym, jak, bo nifto jyj „dziyń dobry” nie godoł. Prze niom to był szok, jak sie to godo popularnie. Ino tak abo jak seł sonsiod, to abo tam mrugnół na niom, abo „jak sie mos”, abo „dzie idzies”. A w kóńcu jedyn ze sonsiadów juz nachalnie – „jakeś sie wyspała”, a óna do niego, taki stary kawalyr – „a gówno cie to obchodzi”* (CzG).

NA CHAMA *przysł.* **‘w sposób bezczelny, nie zważając na nic’:** – *A drugi gość zaś z Nowego Torgu tyz nom porwoł baca, opojół go i wzion na chama chłopa, i tyz wzion tysionc piyńcset złotyk, i tak ze zostalimy sami.* [– To znaczy, ze nie ma chętnych?] – *Do tego ni ma. I to tak jedyn drugiymu wyrywo ino, to tako biydowina. Strasno jes dziadowina teroz z juhasami. Jo przebacuwoł tyle lat i jo ni mioł nigdy kłopotów i po dwie bacówki miołek, bo tu mioł bacówke, drugom w Czorztynie, tam gdzie zalote teroz jes. I młode chłopy były takie jak syn teroz, jesce młodsi i nie było problymu, a dziś ino takie idom pijoki i dziadki takie jak jo* (Rp).

NACHLAPAĆ *cz. dk* **‘porozlewać, rozpryskać płyn, zwłaszcza wodę’:** *Po poświyncyniu ognia świynciół tyz i wode. A kie juz było to poświyncone, ludzie pchali sie ze zboneckami, robiół sie taki okrutny mont, ze niejedyn zbonecek sie ozbiół i niejedna śklonka, a po ziymi pełno było nachlapanyj wody świynconyj, a jak wody chybło, to kościelnik przinosiół świyzom i wlywoł do saflika, juz jom ta nie trza było świyncić* (NaSp 35: 16: Jw).

NACH NACH *wykrz., past.* **‘okrzyk, którym przywołuje się konia lub źrebię; zob. też: NECH NECH’:** (matK: CzG).

NACHODZIĆ zob. NOJŚ II

NACHODZIĆ SIE I *cz. dk* **‘zmęczyć się chodzeniem, chodzić dokądś wielokrotnie’:** *Nachodzić sie, napisać, napytać* (matK: Jw).

NACHODZIĆ SIE II *cz. ndk* **‘przydarzać się, występować czasami’:** *To sie nachodzi duzo, dziś sie wiyncy nachodzi chorość* (matK: Rp).

NACHORKAĆ SIE *cz. dk* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: zjeść bardzo dużo, nażreć się’:** *Chorkac, ale sie nachorkoł* (matK: ŁN).

NACHUJUWAĆ *cz. dk* **‘zwyzywać kogoś, używając wulgaryzmu *chuj*’:** *Coś tam nachujuwoł policjantom* (Rp).

NA CHWILE *przysł.* **‘przez jakiś czas, niezbyt długo’:** *Zdrzimnył na chwile* (matK: Kr); *Zakisi sie i jak sie potym zarobi, jak sie ukisi, tak potym sie dołozy wiyncyl monki i umiyso sie, wyrobi dobrze ciasto, i jak juz potym siedzi na chwile, co juz pynko ciasto, tak potym sie idzie polić do pieca* (BubSpT 145: Tr); – *Do krziza sie kładło. – Nale to w tym krzizu to mogły na chwile, jak była pogoda, a nie było dosusone, to zeby tyn spodek, to rzitowie wyskło, no to boki były pr... to s... jesce ob... obskło i tak, wiys, wycewiało, a jak przyseł, dysc, to i do tego naloło tyz, nale to juz tak mogło przitrzimać na chwile* (KorpSp: Nd); (CzG, Dr, Jw, Kc, Kr, Nd, ŁN, Rp, Tr). [**na file** – CzG, Nd]

NA CHWILECKE *przysł.* **‘przez bardzo krótki czas’:** *Jo jacy byłaf na chwilecke* (matK: Kc); *Na chwilecke*

pocekojcie (matK: Dr); (Dr, Kc). [**na filecke** – Dr, Kc, ŁW, Nd; **na kwilecke** – Dr]

NA CHWILKE *przysł.* **‘przez krótki czas’:** *Siednij se na chwilke* (matK: ŁW); *Na chwilke sie pomocyło* (matK: ŁN); (ŁN, ŁW). [**na filke** – Nd]

NACHYTAĆ *cz. dk* **‘złapać pewną lub wystarczającą liczbę zwierząt, ryb, itp.; nałapać’:** *Nachytać ryb* (pmMich: Fr).

NA CI *wykrz., past.* **‘okrzyk, którym przywołuje się krowę’:** (matK: Fs). [**na cisia** – Kc; **na ciś ciś** – Kr; **naćś** – Fr; **na na** – Kc; **nec nec** – Jw]

NACIABRAĆ *cz. dk* **‘nasmarować, natrzeć płynem’:** *Całe ciało trza było ciabrać, naciabrało sie* (matK: Fr); *Rozpuściyli drewnianego śpyrytusu, tak pół litra mlyka abo ciepłyj wody, abo mlyko słodkie podgrzote takie na cieplutko, i tego drewnianego śpyrytusu ćwiortke, i toto trzeba było wloć krowie, wsturzić do kufy śklonke i wloć jyj. A reśte śpyrytusu, co zostało, trzeba było krowe naciabrać po grzbiecie, porzondnie tak natryć, natryć jom, potym poprzikrywali starymi pokrowcami, zeby to grzoło jom od środka i z wiyrchu, i pozawionzuwali to powrósłym, coby nie spadły te pokrowce* (pmBarnasz: Fr); (Fr).

NACIE *wykrz.*; zob. **NA [NACIE, NACIEZ, NAZE]**

NA CIELIŚKA *wykrz.* **‘okrzyk, którym przywołuje się cielę’:** (matK: Kc). [**ne cielisia** – Jw]

NA CIEPŁO *przysł.* **‘o warunkach spożywania potrawy: kiedy jest ona ciepła’:** *Takie ciepłe, juz upiecone moskole, to nolepi smakuwały z masłym abo ze swiyzom spyrkom. Ino na ciepło my je jedli, jak mama napiekli* (plSarna: CzG).

NACIESYĆ SIE *cz. dk* **‘doznać uczucia pełnej radości, zadowolenia z czegoś, kogoś’:** *Nie wierzyli sie naciesyć tym Skołkom* [mowa o paśmie skałek wapiennych] (matK: Dr); *Jedna miała pijoka, nie wiedzioł sie w ty wódce naciesyć, a óna sie naciyrpiała* (matK: Rp); (Dr, Rp).

NACIEZ *wykrz.*; zob. **NA [NACIE, NACIEZ, NAZE]**

NACINA *rz. ż* **‘łodygi ziemniaka (rzadziej innych roślin, np. buraka, pietruszki); zob. też: NAĆ’:** *Nać || nacina* (matK: ŁN); *Nać || nacina – owce sie kormi* (matK: Fr); (Fr, ŁN, Tr).

NACIONGAC *rz. mnż* **‘narzędzie służące do nakładania obręczy na koło drewniane; składające się z mocnego, jesionowego trzonka i mające na końcu ruchomy, haczykowaty zaczep; do naciągnięcia obręczy używano trzech takich narzędzi; zob. też: PACHOŁEK II w zn. 1.; 📷 Tabl. V’:** (matK: Kr, ŁW, Nd, Tr).

NACIONGACKA *rz. ż* **‘kłótnia, spór, zwada’:** *Noji tak myślym, ze właśnie som straśnie smutne i niepotrzebne takie zwady i takie naciongacki, kto mo racje* (KorpSp: Jw).

NACIONGAĆ I zob. NACIONGNÓĆ

NACIONGAĆ II *cz. ndk*

1. **‘ktoś odczuwa mdłości, kogoś bierze na wymioty’:** *Zaroz mie naciongo* (matK: Kc); *Naciongo go rzigać* (matK: Tr); (Jw, Kc, ŁN, Tr).
2. **‘ktoś czuje nieodpartą chęć zrobienia czegoś; kogoś korci’:** *Korci go, kie go naciongo, zeby dziesi seł* (matK: Fs).

NACIONGAĆ SIE zob. NACIONGNÓĆ SIE

NACIONGANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. NACIONGAĆ’:** *Skoblica do nacionganio rafów* (matK: Fr); (Fr, ŁN).

NACIONGNÓĆ *cz. dk* – **NACIONGAĆ** *ndk*

1. **‘ciągnąc, naprężyć coś’:** *A toto, co zaś potym te nicielnice naciongo, to som podnozaje, dwie podnozaje i tak sie po trosce, powoli po trosecce przirobi i toto tak robiymy* (BubSpT 94: Kr); (Fs, Kr).
2. **‘nastawiać zegar, zegarek, naprężając sprężynę w jego mechanizmie’:** *Drugo godzina z wyglondu jakby budka na ptoski, w oprawie drewniany u góry malutkie dźwiyrecka, ktore sie otwiyrajom, jak óna zacnie bić godziny. Wychodzi kukułka. Tyz sie jom na wogi naciongnie jedyn roz na tydziyń* (Iwan: Nd).
3. **‘ciągnąc, nałożyć jedną rzecz na inną’:** *Obuć koło – raf naciongnie* (matK: ŁN); *Baba rańtuf naciongła na głowe, dziecko przituliła do piersi i posła ku Cyrwonyj Skale. Wiycie, tu wiater jakby sie zbeśniył, w ocy śniegiym duje, babe zacyno mamunić po zospaf. Juz nie wiy, odkiela przisła i gdzie mo iś. Umamiono siadła odpoconć, noji usnyła. Do rana priseł siarcysty mróz i, wiycie, babe z dzieckiym uśpiył, uśpiył na wieki* (BrzyzKrz: Kr); (Kr, ŁN).

NACIONGNÓĆ SIE *cz. dk* – **NACIONGAĆ SIE** *ndk* **‘poddać się rozciąganiu’:** *Kiek był niesporny, to tata nie biół mnie poskiym, ba wymyśloł se, ze bardziyj piece asyntragom, bo óna sie naciongo i jes wonsko, to lepiyj siadnie, ino to było śmiysne, ze zanim ściongnół asyntragi z plecók, to mnie juz nie było* (pmKosz: Jw).

NA CISIA *wykrz., past.* **‘okrzyk, którym przywołuje się krowę; zob. też: NA CI’:** *Na cisia, na* (matK: Kc).

NACISKAĆ zob. NACISNÓĆ

NACISKUWAĆ zob. NACISNÓĆ

NACISNÓĆ *cz. dk* – **NACISKAĆ** *ndk* || – **NACISKUWAĆ** *ndk* **‘ogpol. nacisnąć’:** *Jak baba nacisnyła na podnozaj, to sie nicielnice rusały: jedna w góre, drugo w dół i te nici tyz sie tak ozchodziyły, i tu ziajało, i tyndy trza było tyn cołnyk przerucić* (pmMąka: Nd); *Na nodze robiyły sie downo*

Kaśtonowi ne takie lezuchy, co sie wołajom. Tyn, to jak juz lezoł, na tak naciskuwoł podkowom tom noge, ne to mioł takie hrube cosik na tyj nodze potym (plBłachut: Fr). (Fr, Nd).

NA CIŚ CIŚ *wykrz., past.* **'okrzyk, którym przywołuje się krowę; zob. też: NA CI':** (matK: Kr).

NACIUPAĆ *cz. dk* **'CIUPIĄC, przygotować odpowiednią ilość czegoś; naciąć siekierą':** *– Wiys, dy jo ojcu nie zowidzym, ale tak siedzieć darmo to if przecie piyknie zmierzi. Mogliby choć drzewa przyniyś, patyków naciupać, gnój wyrzucić ze stajni. Przecie roboty jes moc* (BalSKD 97: Fr).

NA CIYMNO *przysł.* **'o sposobie ubierania się: w czarnych, ciemnych barwach':** *Nody Wielki Póst piyrwi no to pościyli, środa, nie jadło sie miysa środa i piontek, i sobota, to ci juz nie dali, ani nie o... było biydnie, bo było biydnie, to co tam tyj omasty nie było na cały rok, jak sie zabiyło świnke, zeby wystarcyło, to i musieli oscyndzać. Ale tak było, ze sie nie jadło w poście. Noji na ciymno sie do kościoła chodziyło, w ciymnyf chusteckaf, w ciymnyf grotaf* (RnS 193: Nd).

NACIYRAĆ zob. NATRYĆ

NACIYRAĆ SIE zob. NATRYĆ SIE

NACIYRPIEĆ SIE 'zaznać wiele fizycznych lub psychicznych cierpień': *Jedna miała pijoka, a óna sie naciyrpiała* (matK: Rp); (Łp, Rp).

NA CO *zaim. pytajny*

1. **'używany w pytaniach wyraża skierowaną do rozmówcy prośbę o wskazanie przyczyny czegoś; dlaczego, z jakiego powodu':** *Na co óni tak zrobiyli* (matK: Dr); *Na co polis papiyry, papiyry som na rozpaluwanie* (matK: Kc); *Na co solis?* (matK: Kc); *Na co ta gwara?* [po co tyle gadania] (matK: Łp); *Wejze go buchnij w kufe, na co z pijanym sie bes wadziół* (pmMich: Fr); *– W izbie som warzone jojka, weź if. I zebyś pamiyntoł, jak przizyniecie na nasom łonke, to przetulojcie z dziadkiym jojko popod kazdom krowe. Godom tobie, bo dziadek juz sie zabacujom. – Ne, na co tak mome tulać? – Zeby nase krowy były takie tłuściutkie i takie okrynglućkie jak te jojka* (SpCzyt 57: Nd); (Dr, Fr, Kc, ŁN, Łp, Nd).
2. **'używany w pytaniach wyraża skierowaną do rozmówcy prośbę o wskazanie celu jakiegoś działania':** *Dziadek z ojcym cosi radzom, a matka kładom łańcuf pod progiym. – A coz to robicie? – pytom sie. – Na co tyn łańcuf? – Jak sie piyrsy roz wyganio gade ze stajnie, trza zrobić duzo rzecy, zeby jom ochronić od złego – odpowiedzieli ociec. – Łańcuf kładzie sie po to, zeby krowy były takie mocne, jak te zelazne ogniwa* (SpCzyt 56: Nd).

NA CO DZIYŃ 'w dzień powszedni, nie w święto': *Juchtowe bóty na co dziyń* (matK: Fr); *Na co dziyń – powsednie ubranie* (matK: Fs); (Fr, Fs).

NA CORNO *przysł.*

1. **'w czarnych, ciemnych barwach':** *Kozdo baba musi wiedzieć, ze w poście trza chodzić na corno. Trza mieć przisykuwane corne chustki, farbanki, zeby potym nie sukać po sifoneraf* (pmKosz: Fr).
2. **'nielegalnie, wbrew obowiązującemu prawu':** *Na corno poluje, co mu nie wolno poluwać* (matK: Tr); *Na corno przechodzom przez granice* (matK: Łp); (Łp, Tr).

NA CO SUC *przym.* **'jeszcze zdatny do użytku':** *Nie wyrucoj tyj kiernicki, przeciez óna jesce na co suc* (Nd).

NACÓŁEK *rz. mnż, str.* **'widoczna na czole, ozdobna część CEPCA, niezasłaniana przez CHUSTKĘ; 📷 Tabl. IV':** *Zabocyłak ubrać cepca na głowe i teroz nie widać mi nacółka. Baby fciały mieć paradne cepce, to nasywały je róznymi rozetkami, trzepiótkami, a na nacółku na środku zawse był zomb, od ftorego odchodziyła tak drobniućko pomarscono wstonzecka. Casami jesce pod tom wstonzeckom robiono była scotecka, to tak wydziyrgiwali materyjoł* (pmKosz: Jw).

NACUCHAĆ *cz. dk, kuch.* **'natrzeć na tarce odpowiednią ilość jarzyn, ziemniaków':** *Dziesi wse tam dziesi na polu dziś jesce rośnie krzon, ne to sie przyniesie, ne to sie scucho troche i to nie trza telo, ba samego krzonu to trza było doś godnie nacuchać i potym sparzyli wrzoncom wodom* (KorpSp: ŁW); *A krochmol nie kupuwało sie, gruli sie nacuchało, wyściskało, posiedziała woda i tyn krochmol sie warzyło, i było wykrochmolić cy chociazby i płótnioka, z tego ciynkiego płótna no to sie wykrochmoliyło i była cy płachta na pościel, cy co* (KorpSp: Nd); (ŁW, Nd).

NA CUDA *przysł.* **'wyrażenie wskazujące na bardzo duże natężenie danej cechy, na wyjątkowość zjawiska itp.; niezwykle, niespotykanie, niewiarygodnie, nad podziw':** *Na cuda lubiyła tańcuwać* (matK: Nd); *Jedły wyścinoł tak przigłup, a las przecie na cuda sknie!* (plBłachut: Fr); *Jesce tak na cuda podskakuwał na nif* (matK: Kc); *Na przikłod muzyka w dozynki. Piyrse jes w kościele. Piyknie na cuda. Baby wiyniec niesom długi od ółtorza do chłopińca* (NaSp 89: 54: Fr); *Wieść niesie po Śpisu, ze Niedzica słynie z bob, co nie jacy som wyryftuwane, ale i na cuda paradne. Nie wyjdzie ci tako z izby, pokla sie piyknie nie wyśtochli* (NaSp 99: 16: Nd); (Fr, Kc, ŁW, Nd).

NA CUDA BOSKIE **‘wyrażenie, którym mówiący podkreśla dużą intensywność lub wielkość czegoś’:** *Po wojnie to bróni było na cuda Boskie w izbaf u nos, tobyś móg nabrać do worków* (KorpSp: ŁN). [**na cuda świata** – ŁW]

NA CUDA ŚWIATA **‘wyrażenie, którym mówiący podkreśla dużą intensywność lub wielkość czegoś; zob. też: NA CUDA BOSKIE’:** *Tak loło, ze na cuda świata* (KorpSp: ŁW).

NACUDUWAĆ *cz. dk* **‘nawydziwiać’:** *Idze ty, popatrz sie, co tam nacuduwoł tyn mój pomocnik* (BalNS 147: Fr).

NACUKRZIĆ *cz. dk* **‘posłodzić za mocno’:** *Tekeś tom kawe nacukrzół* (matK: Rp); (Rp, Tr).

NA CUPIONCKU *przysł.* **‘na mocno ugiętych nogach; kucając’:** *Cupi, na cupioncku* (matK: Jw): (Jw, ŁN, Rp, Tr).

NA CUPKU *przysł.* **‘podpierając się na rękach i nogach; na czworakach; zob. też: NA CWORAKACH’:** *Na cupku idzie* (matK: Łp); (Łp, Rp).

NA CWORAKACH *przysł.* **‘podpierając się na rękach i nogach; na czworakach’:** *Śtyrek parobków. Dwa na cworakak zadkami do siebie. Na nik siedzi dwók tyz zadkami do siebie i trzimajom krynzel w rynkak* (FjMEK: Jw). [**na cupku** – Łp, Rp]

NACYGANIĆ *cz. dk* **‘nakłamać’:** *A choćkiedy, wiys, ze była w cionzy z inksym, a nacyganiyła na niego, a potym dopiyro wysło* (KorpSp: Jw).

NA CYM ŚWIAT STOJI **‘tak bardzo, jak tylko można’:** *No to teroz juz nie płacom, powiydzmy o umrzika, ale ta jak juz jes wiyncyj bracik abo tam siostrók, no to juz powiydzmy tyn umrzik nie zrobiół jakiego destamyntu, aby cy tam zrobiół, no to tyn ociec tam zaś nie doł syćkiego, wiycie, jednako, no to tam nie załujom za tym umrzikiym, ale sie wadzom, ze na cym świat stoji, ty mos telo, a ty telo, a ty telo, noji to takie jes, wiycie, po umrziku* (BubSpT 141: Rp).

NACYNIE *rz. n* **‘ogpol. naczynie; zob. też: NOCYNIE I’:** *Drewniane nacynie* (matK: Jw); *Tryjonty to som takie nacynia, smaty na kupe* (matK: ŁN); *Wracajonc do tyf downiyjsyf lot, dzie sie wyrobiało nacynia z drzewa, takie jak safel, putnia, konewka, skopiec, dziyzka, kiernicka, becka, cyrpoki na wode, wiadra drewniane na wode ku studni na stale zawiysone, wiyrteliki. Wsićkie te nacynia wymogały cyrkla, przi wymiyrzaniu i zamontuwaniu dna. Przi tym zakóńcyniu musiała być zachowano dokładność wymiyrzanio dna, bo chodziyło o scelność nacynia, jakie sie wyrobiało* (Iwan 55: Nd); (Jw, ŁN, Nd).

NACYŃKO *rz. n* **‘małe naczynie’:** *I jesce była na na kóminie, jak warzyli, to za lampecke świyciyli, zeby oscyndność była tyj nafty, to lampecka była, takie małe na... nacyńko, takie śklane, i knotek, i to. To jacy takie tak wy... Telo światło wydawało jak świycka, jak świycka* (RnS 141: Łp).

NACYRPAĆ *cz. dk* **‘nalać do czegoś wody lub innego płynu, używając do tego garnuszka, chochli itp.’:** *Bo kociołek z ciepłom wodom jes bliziutko. Jacy ze sie różni od dzisiyjsyf wygód, ze nie doś odkryncić kranik i napuścić wody ciepły cy zimny, ale trzeba sobie wzionś gorcek i nacyrpać wody. A drugie to, kied sie do lawora gorckiym naloło, to po umyciu trzeba było lawór opróźnić, a dzie? Na obore abo na gnój* (Iwan 6: Nd).

NACYRWIĆ *cz. dk, pszcz.* **‘o MATCE pszczelej: naznosić jajek’:** *Matka cyrwi, kie nacyrwi – z tego pscółki* (matK: Fs); *Cyrwi matka, jak nacyrwi to zasklepi* (matK: Tr); (Fs, Tr).

NA CYSTO *przysł.*

1. **‘całkowicie; ostatecznie’:** *Na cysto robote odstawiył* (matK: Fs). [**na blank** – Fs, Nd; **na dobre** – ŁN]
2. **‘tak, jak ma być ostatecznie’:** *Na wiesne orze sie na cysto* (matK: Fs).

NACYTAĆ *cz. dk* **‘zdołać przeczytać’:** *Nie nacytos nic* (matK: Jw).

NACYTAĆ SIE *cz. dk* **‘poświęcić dużo czasu na czytanie i przejąć się poznanymi treściami’:** *I óna miała w sobie takie coś, jak sie nacytała tyj ksionzki, ze chodzom pod okna, pany jakiesik przisły po niom z cornymi rynkawicami i, i, i na okrongło widziała kogoś. Nie wiym, cy diabłów, ni mom zielonego pojyncia* (Łp).

NAĆ *rz. ż* **‘łodygi ziemniaka (rzadziej innych roślin, np. buraka, pietruszki)’:** *Kosić nać na grulaf* (matK: Fs); *Nać ‖ nacina – owce sie kormi* (matK: Fr); *Nać kosić i kopać* (matK: Nd); *Uskła nać, jaz sie krusy* (matK: Nd); *Łyskawica tyz niedobro, bo zarazi nać* (matK: Dr); *No to z piertruski napary, jak ftosik mioł problemy ze sikaniym, z nyrkami abo i z pynchyrzym, no to trzeba było uwarzić tak doś godnie, no tak ze dwa litry. No to taki wiecheć tyj pietruski, ale naci z pietruski* (Fr); *Brało sie kose i kosiyło sie nać z tyk grul i potym my kopali. Nale nie kopalimy ryncami, to syćko było ryncami kopane, neji, i potym sie prziwoziyło du dómu, du dóm grul to było wtedy duzo, bo u nos to nawet sto worków było w piywnicy, zeby to było. Nale sie chowało przez to, świnie sie chowało, miało sie krowy, kónie sie miało, syćko było. Na a teroz, no to teroz juz ni ma nic prawie ze* (CzG); *Dała mi motyke i musiałak ś niom iś okopuwać grule. Jo słak jednym rzondkiym, a óna dwóma. Tak trza było kopać koło tyk małyk naci gruli, co*

wychodziyły i robić takie rzondki równiućkie, bo dobrze okopane grule lepi rosły (pmMiś: Jw); *Nać z gruli to podpalujom potym, a to okrutnie smerdzi* (pmJerd: Fr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Łp, Nd, Rp, Tr). [**nacina** – Fr, ŁN, Tr]

NAĆ NA *wykrz., past.* **'okrzyk kierowany do krowy, gdy się jej coś daje':** (matK: Fr). [**na ćsia** – Dr]

NA ĆSIA *wykrz., past.* **'okrzyk kierowany do krowy, gdy się jej coś daje; zob. też: NAĆ NA':** (matK: Dr).

NAĆŚ *wykrz., past.* **'okrzyk, którym przywołuje się krowę; zob. też: NA CI':** (matK: Fr).

NAD I *przyim., łączy się z biernikiem*

1. **'wskazuje na cel przestrzenny, znajdujący się powyżej czegoś lub lokalizuje coś powyżej jakiegoś przedmiotu':** *Idź nad stodołe* [na strych] (matK: Rp); *Trochek wyrós, bo rynkowy nad kostke. Do kosule som przisywane rynkowy, jurgowskie som zdobione cornom włóckom, takom, co jom nazywajom dziś kordonkiym, zaś downe trybskie miały cyrwone poski* (pmKosz: CzG); *W lato to sykowne były trybskie kosule, bo nie było ciepło w rynce, bo one nad łokieć były i ze styrconcymi bufkami, a tyz miały takom koronke dookoła syji* (pmKosz: Jw); (ogsp.).
2. **'wskazuje na cel przestrzenny ruchu, znajdujący się w pobliżu czegoś: za tym i wyżej po pochyłości (gdy patrzy się z dołu) albo też przed czymś i wyżej po pochyłości (gdy patrzy się z góry), lub w miejscu tak sobie wyobrażanym':** *Jak jo był chłopcym, to my sie kompali w tyj rzy..., w tyj rzyce całe lato bez, bez połednie, bo rano sie sło krowy paś. Jak sie wysło juz skóńcył rok skolny, no to sie pasło. Kazdy mioł krowy, to, to koleziaństwo było, to my paśli po trzi, po było tak, chłopcy, a bez połednie nad rzyke, swoje obowionzki, co było trza zrobić, to sie zrobiyło i, i kompać sie* (Kc); *Ty drzewa sie nazywajom, piyrse sie nazywajom śmigownice, a drugie sie nazywajom płotwie. Śmigownice sie kładzie spodkiym tak nad wionźby, a tak potym po tyk śmigownicak dajom płotwie, bo to musi iś dwoma rzondkami, tak. A potym sie dajom krokwie. Jak sie krokwie dadzom, tak juz potym łacom, dajom łaty* (BubSpT 20: CzG); *Kompalimy sie daleko, bo jak juz była drugo godzina pół trzeciyj, tu godom o, o wakacjaf, to juz tata wyseł nad brzyg i wołoł po imiyniu: chyboj juz krowy paś! No to juz nie było, nie musioł dwa razy wołać, juz zawołoł, niejednego mama wysła mojyf... My sie kompali tak, ze tata nos widzioł, wyseł przed dóm nad brzyg, to my tu w zakolu rzyki, ze, ze my słyseli, jak zawołoł. Oj, bo cie mama woło! Juz godom koledze somsiadowi: mama cie woło! Juz broł groty pryndko, juz lecioł* (RnS 120: Kc); *Kie taki wrzonc na polu, to brałak dziecko do wózka i słak nad wode, alek zawse musiała mieć na głowie nylonke, zeby potym nie pedzieli zek panna, a wiecorym, zeby mnie głowa nie bolała ode słónka* (pmKosz: Jw); (ogsp.).
3. **'w wyrażeniu powtarzającym rzeczownik w liczbie mnogiej wskazuje na najwyższe natężenie cechy wpisanej w znaczenie danego rzeczownika':** *Polecioł za nim* [capem] *Symek. Juz go widno na skałak, jak sie ruco z wanty na wante. Jakby mioł dwadzieścia rokók, taki był wartki! Dyć to moze nie Symek ino janioł? Włosy siwe, zlepione jak kóńsko grziwa miyniom sie w słónku. Rynce ze strzelbom ozłozół jak skrzidła... I gno, i gno... ale nijak capa dognać ni moze. Nogi od krewicki ciyrniyjom, rynce słabnom. Siyła strasecno pcho go dali. Darymnie go fce wiater zrucić ze skoli. Darymnie ostre skole go kalecom. Darymnie źli fcom go popnonć w przepaść... Symek dobywo coroz wiyncy siył z tyj swojyj przigiyntyj ku ziymy postaci. – Przecie jek całe zycie na niego cekoł! Nie na śmiyk nazywajom go poluwac nad poluwace. Ino ón wiy, jak podyjś kozice, zeby go nie pocuła, jak nakłaś watre z mokryj cetyny, jak wyślakuwać niedźwiydzia. Hej, wiera, wiera...* (SpCzyt 40: Rp).

NAD II *przyim., łączy się z narzędnikiem*

1. **'wskazuje na położenie powyżej czegoś':** *Piynterko nad bojskiym* (matK: Łp); *Toto wyzse nad śparchetym sie woło po nasemu bynkart* (pmMich: Fr); *Zrobiyli kómycek nad powałom, coby ogiyń nie biył* (matK: Tr); *Jynknyły skole... Polecioł bek* [capa] *nad wiyrchami scytów, odbiół sie od granitowyk skał, jako łyskawica trzasnół* (SpCzyt 39: Rp); *Doprowdy ociec nie poznoł syna, bo Bartek był ubrany od głowy do nóg w cyrwiyniućki jak krew mundur i ino gombicki trzoma rzondkami świyciyły sie mu na bluzie i kóński ogón majdoł mu nad głowom* (BalSKD 103: Fr); *He, bo ta Łuco to mo siyłe i moc, jak zodno świynto, ino coz, kie mo i z babrulami do cyniynio. Juz ta zodyn gazda nie zabocy we wilijom Łucji opisać stajnie świynconom krydom, zrobić trzi krzizycki nad dźwiyrzami, zeby sie jakie bosiorki nie dostały do stajnie i nie odebrały krowom mlyko* (BalNS 31: Fr); *Na churze, na organie św. Świerad z długom siwiućkom brodom siedzi w wygnitym dymbie i ni moze sie rusyć ś niego, bo do kadłuba krajym som powbijane dwóma rzyndami długie, ostre jak ciernie bróniki, ze sie pomiyndzy ni moze przepchać, a do tego nad głowom wisom śtyry kamiynie, zeby*

nie zasnół (BalSKD 42: Fr); – *Ej, jakby to cudownie było mieć takie skrzidła, lecieć se nad górami i pocuć tom wolność, tom ślebode i tom siyłe – powiedzioł jedyn orełek. – Co to za stworzynie? – patrzół do nieba drugi, jakby fto na niego urok ruciół. – Co to jes? – pytoł sie kur. – To oreł, król ptokók! Ukochany przez Polokók! Wzieni se go na herb, bo to ptok znany z wolności, wierności, siyły i odwogi* (SpCzyt 89: CzG); (ogsp.).

2. **‘wskazuje na położenie w pobliżu czegoś: za tym i wyżej po pochyłości (gdy patrzy się z dołu) albo też przed czymś i wyżej po pochyłości (gdy patrzy się z góry), lub w miejscu tak sobie wyobrażanym’:** *Downo, downo tymu nad rzykom Niedziycankom, blisko Hombargu w Upołdzisku bywały dziwozony. Były to niby baby, ale barz brzidźkie na giymbie i z wiecnie potarganymi włosami. Miały tyz takie długie cycki, ze se if zarucały na ramiona, kied rajbały w potócku swoje smaty, zeby im nie zawodzały w robocie* (SpCzyt 141: Nd); *Tak se ociec lyguwali w stajni nad gródzkom i kozdy dziyń, dokla młodzi gazdowie wstali, to ociec krowom doł, kónie napojół, gnój wystrugoł i powyrucoł do pola. Jagnieska o tym nie wiedziała i myślała, ze ociec ino jy i śpi. Skompiyła mu nawet suchyf gruli na frystyk, obiod i wiecerzom. Wygaduwała Jyndrzkowi, ze ociec duzo zre, ze tak łyko grule jak śliwki nieomascone. Za to swojim dzieciom nie załuwała jajeśnicy ze skwarckami, polywki howiedzyj i chleba z masłym* (BalSKD 99: Fr); *Dziywka skarzyła sie ludziom, parobcy zacyni medytuwać i pewnyj nocy pośli na smyntorz na grób Jasia. Dożreli, ze nad grobym stoji siwy kóń i pogrzebuje nogom po ziymi. Potym wychodzi parobek, zmiynio sie w psa i leci na dół dziedzinom, a kóń zostaje pilnuwać grotów. Ked mijo północ, to przichodzi pies, zmiynio sie w parobka i wskakuje do dziury. I tak jes kazdom noc* (NaSp 2003: 2: Rp); (ogsp.).

3. **‘wskazuje na przedmiot czynności, zwłaszcza myślowych’:** *Robota nad Ochotnicemi Strazami Pozarnymi jes wselijaka. Nie jacy musom sie ucyć bronić ludzi od ognia, ale jesce niedzielami, cy to sie im nowinki poozprawio sie o Polsce, o świecie, zaśpiywo abo i przedstawiynie robi. Ba! Dy trza i o obronie Ojcyzny pomyśleć. Dzie jes Przisposobienie Wojskowe, biere sie karabiny, a Strazacy ćwicom ino łupko. Totyz na Dziesiyncioleciu w Łapsak Niżnyk Strazacy wystympuwali z karabinami jako kompanio honorowo* (GazPod 1930, nr 40: 8: Jw); *Janosik? No to był tyn nojwiynksy rozbójnik, co ón fcioł tyf panów pobić juz tak, zeby ta ślachta nie panuwała tak straśnie, no bo to straśnie ludzi myncyli, no jemu to było zol, podobno nad tom biydotom, co to biydota ciyrpi tak* (BubSpT 129: Nd); *W sobote, kied nad cymsik straśnie medytuwoł, przizeł ku Niemu janiół. Wpatrzył sie w zamyślonego Pana Boga i zagaduje do Niego: – Panie Boze, a nad cymze tak dumiecie? – E, bo mom straśne utropiynie* (SpCzyt 23: Kr); *Ino dziadek nie wiedzioł, cy mu sie to śniyło, cy to było naprowde. Cy to były janioły, co nad nim całom wojne cuwały, cy diabły, co wodziyły nieroz na pokusynie. Hej reke, reke...* (SpCzyt 116: Rp); (ogsp.).

4. **‘wskazuje na obiekt pozostający w zależności od kogoś, czegoś, poddany czyjemuś nadzorowi, władzy, opiece, zarządowi, kierownictwu itp.’:** *Baron – zastympca pana ze dwora, nad ludziami, biół ludzi* (matK: Fr); *Orsacki nad ryftorza mioł moc* (matK: Tr); *Zokónnik, zokónnica – derektor nad nimi* (matK: Fr); *Ale spomiyndzy tyf sićkif świyntyf nohonorniyjsy i nośmiźniyjsy panuje nad wielgim ółtorzym św. Michoł, archaniół, tyn, co to kazdom duse wozy lebo do piekła zruci, lebo puści do nieba. Św. Michoł wyziyro jak rzimski wojok: ocy u niego bystre, jak u jastrzymbia, na głowie mo zelazny hełm, na piersiaf pancyrz z naramiynnikami, kolana gołe, łydki nagolynnikami kryte, przi boku sabla, a w rynkaf pika* (BalNPK 42: Fr); (ogsp.).

NADAĆ I *cz. dk* – **NADAWAĆ** *ndk*

1. **‘wysłać przesyłkę na poczcie’:** *Godo, ze packe nadała, a packa nie dosła* (matK: Jw).
2. **‘nałożyć na coś’:** *Tak całom wełne trza było skrympląć, zeby jom potym móc nadać na warcule* (matK: CzG).
3. **‘wymierzyć komuś karę finansową’:** *Mlyka nie oddos, biyda je sprzedać, bo juz teroz nadali kary – jakbyś przekrocół tam limit kielo mome oddawać* (plBłachut: Fr).
4. **‘nakazać coś komuś’:** *Mioł tak nadane od króla, zeby chowoł jedyn regement wojska* (matK: Rp).

NADAĆ II *cz. dk*

1. **‘dać komuś, czemuś wiele lub odpowiednią ilość czegoś’:** *No w lecie to sie wstaje o cwortyj godzinie rano, kładzie sie ogiyń nagotuje sie, idzie sie krowy dojić, świniom sie nadaje zryć, kurom, kackom* (BubSpT 95: Kr).
2. **‘nakłaść czegoś wiele’:** *No a lipe to zaś tak tyz susyli tak na bojsku dziesi abo na sopie, o, na sopie, bo siano było z jednyj strony, a przez śpary słónecko piyknie świyciyło, no to tam nadali, ozłozyli jaki papiyr abo worek jaki, taki płótniany i na tyn worek była nasypano ta lipa, i tamok sie susyła ta lipa* (Fr).

NADAĆ SIE *cz. dk*
1. **‘stać się, okazać się odpowiednim, spełnić czyjeś wymogi, oczekiwania’:** *Kupis kónia, nie nado ci sie, pudzies na jarmak i przedos* (matK: Rp).
2. **‘o sytuacji: zmienić się na lepsze; poprawić się’:** *Nadały sie* [poprawiły się pod względem tuszy], *lepi zrejom* (matK: Rp).

NADAJAĆ SIE *cz. ndk* **‘spełniać określone wymogi, być odpowiednim do czegoś; zob. też: NADAWAĆ SIE’:** *Downo namowiali. Ci powiym, jak sie zyniyli: zeby był bogaty, zeby nadajoł sie troche i ojcom. Bo dzisiok sie młodzi nie pytajom ojca, matki, cy to by był taki, cy nie był. To tak toci dziadkowie zganiali mni wiyncy: tu pole sie zdaje, nie pije, dobry je, do kościoła chodzi* (GrJMSp 314: Rp).

NA DARMO *przysł.*
1. **‘bez pożądanego rezultatu; bezowocnie’:** *Nici sie mi tardzom i wse syje na darmo* (matK: Łp); *Polecioł do kaplicy zomkowyj, otwar okno i uciók. Na darmo góniyli harnasia* (SpCzyt 70: NdZ); (Fr, ŁN, Łp, ŁW, NdZ). [**na darymnie** – Kr; **po darmo** – Łp]
2. **‘niepotrzebnie’:** *Wiyrz w Boga jednego. Nie bier na darmo imiynia Jego* (NaSp 87: 35).

NADARUWAĆ *cz. dk* **‘podarować dużo’:** *Ciotka nadaruwała piniyndzy* (matK: Kr).

NA DARYMNIE *przysł.* **‘bez pożądanego rezultatu; bezowocnie; zob. też: NA DARMO’:** (matK: Kr).

NADAWAĆ I zob. NADAĆ I

NADAWAĆ II *cz. dk*
1. **‘dać komuś, czemuś wiele lub odpowiednią ilość czegoś’:** *A panowie juz klaskali, cuda robiyli, he, to jes chłopak* [*sic*], *to jes to to, ciokoładóg mi nadawali, wiycie, piniyndzy, he, skoda godać, to jo ani o gynsiak nie myśloł* (BubSpT 66: Jw).
2. **‘przezywać obelżywie’:** *Przezywać kogo || nadaje mi* (matK: Kr).

NADAWAĆ SIE *cz. ndk* **‘spełniać określone wymogi, być odpowiednim do czegoś’:** *Cedzidło nom sie nie nadaje, bo prof idzie bez to* (matK: Fr); *Brzyg – nienadajoncy sie do uzytku* (matK: Kc); *– No nic ci ociec nie zostawiył. No dlocego? Dyś taki fajny chłop. – No pedzioł ociec, ze jo sie na to nie nadajem. – A cymu sie nie nadajecie? – Temu, ze jo by nie umioł to wykorzistać dlo dobra, bo jakby dostoł nerwy, toby musi..., musioł na kimsi pomścić, a to nie wolno. To trzeba sie bronić i pomóc, a nie mścić sie* (CzG); *Mioł na piyntrze po somsiekaf naukładanyf od wiesny kluber na dongi. Jak my ryftuwali drzewo na opał, to zawse było sortuwanie, co sie nadawało, ze było bez synków. To my wycinali rózne długości, przescypuwali na takie klubry i układało sie troche na piyntro, po somsiekaf sie rozkładało, noji na oborze, coby na dongi nie loło, a mogły sknóć* (Iwan 46: Nd); (CzG, Fr, Kc, Łp, Nd, Rp). [**nadajać sie** – Rp]

NADBITKA *rz. ż, bud.* **‘w konstrukcji dachu: belka wsparta jednym końcem na RYSIU, drugim na KROKWI (mniej niż w połowie jej długości); zastosowanie *nadbitek* powoduje załamanie płaszczyzny połaci dachu; na *nadbitki* przybijane są ŁATY; zob. też: PRZIŚTYCH; 📷 Tabl. V’:** *Tam przichodziyły krokwie, krokwie przichodziyły jacy niedaleko, bo potym, jakby tyn wypust, to potym sły nadbitki, ze sie robiyło takie załómanie dachu.* [– I to się nazywa nadbitka?] – *My tak wołali.* [– Czyli gdzie indziej to krośtychy] – *Nie, nie, nie, u nos nie spotkołef sie.* [– A to jest różnie, nawet od połowy krokwi przybija się] – *Tak, zeby było takie załómanie tego dachu.* [– A potem idzie na koniec tego wypustu] – *Tak, dokładnie tam przichodzi tako mało, no tyz belka, na ktoryj sie to sićko spiyrało* (Kc).

NADBOJSKO *rz. n, bud.* **‘przestrzeń między BOJSKIEM a dachem’:** *W nadbojsku słóma, na bojsku srucomy słóme* (matK: Dr).

NADCHODZIĆ zob. NADYJŚ

NADEGNAĆ *cz. dk* – **NADGANIAĆ** *ndk* **‘zrobić coś na zapas, wyprzedzić harmonogram prac’:** (pl-Błachut: Fr).

NADEPNÓĆ *cz. dk* **‘ogpol. nadepnąć’:** *Do Nowego Roku som scodre wiecorki, wte babom nie wolno przonś, boby owce wełne straciyły, wte drejom piyrze. Sypułki piórek rucajom na dróge, do siyni popod próg tymu, coby if ludzie nadepli, coby było mnogo gynsi, kielo je nóg i kroków. Bacowie bierom taki sypułek ze sobom na hole i tam przekłuwajom boloki owcom, kie if ugryzie zło mucha abo pajonk* (BazWierz 151: Kc).

NADEPTAĆ *cz. dk* **‘ugniatając nogami, przygotować odpowiednią ilość czegoś’:** *Zaś kapuste trza ścinać, tyj kapuście trza dawać porzondek, hej! Trza jom hebluwać piyknie, ohebluje sie jom, oryftuje sie jom, do becki jom trzeba nadeptać piyknie, zakisić tak, to juz na całom zime* (BubSpT 17: CzG); *W tyf nasyf przesłyf casaf na dziedzinie było tak, zeby sie zabezpiecyć z zywnościom na zime. To musiało być zboze w somsieku, grule w piwnicy, becka i to duzo z kapustom nadeptanom, noji dziyzka nadeptano z bryndzom* (Iwan 17: Nd); (CzG, Nd).

NA DESPET *przysł.* **‘tak, by kogoś zdenerwować, dokuczyć komuś; na złość’:** *Despetnik – na despet robi* (matK: Nd); *Zwybijały het okna,*

na despet, psiokrwie (matK: Dr); *Drań, co na despet robi* (matK: Tr); *Na despet godać brzidźko* (matK: Łp); *Ni moze tak fajnie z ludziami pogodać despetniok, ba wse cosi powiy na despet* (GrJMSp 241: Rp); *Były to baby* [*dziwozony*] *z długiymi włosami i duzymi cyckami, ftore zarucały se na ramiona. Robiyły gazdom na despet. Jak sie zwiecorzyło, to chodziyły i kradły kapuste, rzepe, grof i bób* (LegSpis 8: Nd); *Poseł zaźryć na niom. – Wiys, bosiorko – powiado do Jagnieski – bes mi jesce na despet robiyła? – O niy, swocyku, nie bedym – pytała siumnie Jagnieska – wybiercie se spod progu, cof tam podłozyła, bedzie syćko dobrze. – Od tego casu krowy znowu zacyny sie dojić jak sie patrzi* (BalSKD 109: Fr); (SSWG 8); (Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr). [**na tyn truc** – Fr, Fs; **na złość** – Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, Nd]

NADGANIAĆ zob. NADEGNAĆ

NADGARSTEK *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Bo zeby dzieci nie zdarły te to, tom bluzke na łokciaf, bo dziecko duzo na łokciaf sie w szkole, niy? Sie tego, sie podopiyro. Wiync były osobne zarynkowki od nadgarstka po takie dodatkowe na tom bluzke i były biołe kołniyrziki dopinane* (RnS 115: Kc).

NADGROBEK *rz. mnż*

1. **‘ziemia usypana nad grobem’:** *Nadgrobek, ziym tako wysuto* (matK: Fr); *Kie sie zagrzebie, to sie robi nadgrobek* (matK: Tr); (Fr, Tr).
2. **‘kamienna, marmurowa płyta na grobie; nagrobek; zob. też: NAGROBEK’:** *Grobowiec* || *nadgrobek* (matK: ŁW); (Fs, Kr, ŁW).

NADGRODA *rz. ż* **‘ogpol. nagroda’:** *Nadgrode dostać* (matK: ŁW); *A ón juz doł do ksiyndza na ambone, zeby wywołali, ze fto naloz, ze wielkom nadgrode dostanie* (BubSpT 120: Nd); (Fs, Kc, Kr, ŁW, Nd, Rp, Tr).

NADGRODZIĆ *cz. dk* **‘nagrodzić’:** (matK: Nd, Tr).

NADKASTLIK *rz. mnż* **‘mała, podręczna szafka, wykonana z drewna, najczęściej z niewielką, zamykaną na klucz szufladą, stojąca zazwyczaj bezpośrednio przy łóżku; zob. też: NAKASTLIK; 📷 Tabl. II’:** (matK: CzG, Rp).

NADKAŚLIK *rz. mnż* **‘mała, podręczna szafka, wykonana z drewna, najczęściej z niewielką, zamykaną na klucz szufladą, stojąca zazwyczaj bezpośrednio przy łóżku; zob. też: NAKASTLIK; 📷 Tabl. II’:** (matK: Jw).

NADKAŚNIK *rz. mnż* **‘mała, podręczna szafka, wykonana z drewna, najczęściej z niewielką, zamykaną na klucz szufladą, stojąca zazwyczaj bezpośrednio przy łóżku; zob. też: NAKASTLIK; 📷 Tabl. II’:** *Uwidocnione na tym portrecie starodowne meble, takie jak skrzinia, skrzinka i nadkaśnik, to schowki na bielizne i rózne rzecy codziynnego uzytku. Patrzonc na nie, móc dostrzyc tom starzizne, a uciecha w tym, ze to ocolało* (Iwan 77: Nd); (Nd).

NADKLIJAĆ *cz. ndk* **‘ogpol. naklejać’:** *I jesce po bokak jak były na przikłod wyngły i koło okiyn, no to były takie wselijakie wzory takie maluwane i takie jakiesi nad... nadklijane takie, to toto specjalnie toto fajnie wyziyrało. Teroz juz tyk chałupów ni ma, te tynki, co takie jesce były te waki, to pospaduwało, to pozbijali reśte, ocieplyli styropianami i to sie juz to sie juz nie zachowało nikany, jesce na staryk zdjynciak* (KorpSp: Jw).

NADKLUĆ SIE *cz. ndk* – **NADKLUWAĆ SIE** *ndk* **‘o pisklęciu: zacząć się wykluwać’:** (matK: Kr).

NADKLUWAĆ SIE zob. NADKLUĆ SIE

NADKŁODKA *rz. ż* **‘zdejmowana, przednia część drewnianego kopyta szewskiego; 📷 Tabl. IV’:** (matK: Jw).

NADLEŚNICY *rz. mos* **‘pracownik służby leśnej, kierujący NADLEŚNICTWEM’:** (matK: Kr, Łp).

NADŁOZYĆ *cz. dk* **‘mocując coś do czegoś, wydłużać to’:** *Nastalić siykiyre* || *nadłozyć* (matK: Kr).

NADŁUBAĆ SIE *cz. dk* **‘zmęczyć się przy żmudnej pracy’:** *Dłubie tak, nadłubie sie* (matK: Tr).

NA DŁUGIE ROKI **‘na bardzo długo’:** *Duzo dni w roku musieli robić na pańskim, a byli tyz siyłom brani do wojska na długie roki* (SpCzyt 69: NdZ); (NdZ).

NA DŁUGO *przysł.* **‘równolegle do określonej linii, krawędzi, boku; wzdłuż; zob. też: WZDŁUŹ’:** *Na długo* || *na pozdłuź* (matK: Nd).

NA DŁUGOŚĆ *przysł.* **‘równolegle do określonej linii, krawędzi, boku; wzdłuż; zob. też: WZDŁUŹ’:** *Na długość* || *na zdłuź* (matK: Fs); *Jak sie zrobiyło kanafos na krośnie, to potym sie syło kanafoske, długość jyj była syrokościom, trza było bocyć, zeby po wyciynciu przodka, ftoryn sie przidoł zawse, nigdy sie go nie wyrucało, bo my to sanuwali syćko przisyć listwe, bo to bylejakie płótno, ino było na długość farucha, a spod fartucha wystajała listwa* (pmKosz: ŁN); (Fs, Kc, ŁN, Łp).

NA DNIÓWKE *przysł.* **‘w połączeniu z czasownikami nazywającymi różne formy pracy: tak, że ma się płacone od przepracowanych dni, a nie od efektów pracy’:** *Robić na akort i na dniówke* (matK: ŁW); *Na dniówke robiyli* (matK: ŁN); *Na akord nie, na dniówke* [pracować] (matK: Tr); (Dr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

NADNIYŚ *cz. dk* – **NADNOSIĆ** *ndk* **‘podnosząc tylny koniec czegoś (zwykle pojazdu), przenieść go w prawo lub w lewo’:** *He, nie useł ani tydziyń, Jendrek juz nie tyn chłop, co był, kwynko i kwynko, a nie wiada, co mu jes. Z takiego parobka, bitanga, zrobiyła sie gaździca. Przedtym jednom rynkom dźwignół troma i wóz nadniós, a dziś na krziz słómy nie przełozy. Som sobie sie cuduwoł, co sie z niem stało* (BalNS 33: Fr).

NADNOSIĆ zob. NADNIYŚ

NA DOBRE *przysł.* **‘całkowicie, ostatecznie; zob. też: NA CYSTO w zn. 1.’:** *Po drugi roz cesać na dobre z kłaków* (matK: ŁN).

NA DOBROM SPRAWE *now.* **‘prawdę mówiąc’:** *Tam musiała być mogiła zbiorco, skoro, skoro tyle było głów tam, nawet na dobrom sprawe nie było casu trumny zrobić, tylko zbiyrali na jakomsi kare, bo tak to babka godali, ludzi zbiyrali na kare, była specjalno kara zrobiono, wozono, jechano po wsi, byli s... ludzie specjalni, ktorzi byli za to odpowiedni, ktorzi i tak potym zmarli, i tak, no bo jak to po prostu to morowe powietrze* (KorpSp: NB).

NA DODATEK *przysł.* **‘oprócz tego, poza tym’:** *Doł mu jesce jednego na dodatek* (matK: Łp).

NADOJIĆ *cz. dk* **‘dojąc, uzyskać określoną ilość mleka’:** *Ze seść litrów nadojemy mlyka* (matK: Kc).

NA DO KRZTY *przysł.* **‘całkowicie, do końca; zob. też: NA HET’:** *Na do krzty zrobiół || do krzty* (matK: Fs).

NA DOLE *przysł.* **‘w miejscu znajdującym się w dolnej części czegoś’:** *Na dole konewka syrso* (matK: Fr); *Wioska była hań na dole* (matK: Fs); *Kabotek podobny do gorseta, wysyty snurkami, na dole sie zapinało na hocek* (matK: Kr); (Dr, Fr, Fs, Kr, Nd, Tr).

NADOŁEK *rz. mnż* **‘dolna część koszuli kobiecej; dawniej szyta ze zgrzebnego lub PACEŚNEGO płótna, zszywana w pasie z częścią górną, szytą z płótna OMIESNEGO, tj. lepszej jakości’:** *Hanka mo juz doś tyj krótkiyj kosuli, co jyj cały cos wystaje spod burki, wziyna igłe i dosyła nadołek, ino juz z hrubego materyjału, zeby trzimało sie w nuka lepiyj* (pmKosz: Tr); *Kosula, ta starso, to ino pod cycki była, potym juz troche dłuzso, ale tak teroz trza dosywać nadołki z hrubsego płótna, zeby mozna było wsturzić do suknie* (pmKosz: Kr); (Kr, Tr).

NADONZAĆ zob. NADONZYĆ

NADONZYĆ *cz. dk* – **NADONZAĆ** *ndk* **‘wykonać daną czynność w czasie wyznaczonym przez inną czynność, inne zdarzenie; uporać się z czymś na czas’:** *To sie nazywo podwysorz.* [– Podwysorz i na tym jest...] – *Na tym sie kładzie syr, zeby kisnół, ale u nos tak jes sytuacja juz teroz, w tym momyncie mlyka mniyj, a syrki nom schodzom, te gołki, cy duzo te to momy, bo to juz z dowiyn downa takie, ze my robiyli te duze oscypki. No to cały cos momy zamówiynia na te duze. Ni mozemy nadonzyć ani syra barz zrobić, zeby sie juz potym na tym podwysorzu siedzioł długo* (Rp).

NA DOŚ *przysł.* **‘w stopniu, w ilości zupełnie wystarczającej’:** *Mioł piniyndzy na doś, tam mu nie była biyda* (matK: Dr).

NA DOZYCIU *przysł.* **‘niedługo przed śmiercią’:** *Na dozyciu, wnet umre, nie do zycio* (matK: ŁN); *Na dozyciu || na umarciu* (matK: Kc); *Na umarciu – łazorz* (matK: Fs); *Ón juz na dozyciu* (matK: Rp); (Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, Rp, Tr).

NA DÓŁ *przysł.*

1. **‘w relacji przestrzennej góra – dół wskazuje na kierunek w dół’:** *Toto na górze sie woło blat, to chodzi na dół i do góry* (pmMich: Fr); *Noji toto zawse, jak juz toto my robiyli, to to znacy, ze bedzie, bedom Świynta abo juz na lato juz beme sie przeprowodzać na dół, na spodek, no to do siuteryny, na spodek* (RnS 52: Dr); (Dr, Fr, Kc, ŁN, Łp).
2. **‘w relacji przestrzennej góra – dół wskazuje na miejsce usytuowane niżej względem punktu odniesienia’:** *Jo seł na dół* (matK: Dr); *Kie sie zwóny odmykały we Wielkom Sobote, to nief be, co fce, trza było sie iś do wody myć, ściongało sie kosule, buro mogła być abo bioło, fto mioł jakie wypryski abo śkraby, to posło to na dół wodom* (pmKosz: Fr); *Tulać sie po ziymi z górki na dół* (matK: Fr); (Dr, Fr). [**do dołu** – Fr, Kr; **ku dołu** – Nd; **w dół** – Jw, Nd]

NA DÓŁ WODOM **‘z nurtem rzeki’:** *Ale coz, kie ciert pod mostym pchany bez wode, wyseł na wiyrf, bo był z drzewa i popłynół na dół wodom* (BalNPK 45: Fr).

NADPRADZIOD *rz. mos* **‘prapradziad’:** *To był nadpradziod* (matK: Rp).

NADRAGULA *rz. ż* **‘roślina lecznicza i zarazem trująca o wysokości do 2 m, lekko omszona, mająca duże, jajowate liście, na szczytach zaostrzone oraz dzwonkowate kwiaty, zwisające, brunatno-fioletowe; jej owocem jest czarna jagoda; kwitnie w czerwcu i lipcu; pokrzyk wilcza jagoda (*Atropa belladonna* L.); zob. też: WILCO JAGODA’:** (matK: CzG).

NAD RANIYM *przysł.* **‘w okresie poprzedzającym rano; jeszcze przed wschodem słońca’:** *Nad raniym wsićko ucichło. Dopiyro wtedy matka przišli ku nom. Trzimali rózaniec w rynce i płakali.*

– *Całom noc modlyłaf sie za wos, juz mi ani o krowe nie sło. Bołaf sie, ze jak zacnom sukać po oboraf, to wos nojdom. Ej chłopcy, przisporzyłaf se dziś tyf siwyf włosów na głowie* (PrP 2017: 243: Nd); *Casym to tako dziwozona to i rada pomiyni dziecko w kołysce. Zaś w dziedzinie były takie strzigi, co z gusłami narobiały. Trza im było do carók wseliniejakiego ziela, nale go musiały zbiyrać nad raniym i to cołkiym zoblecone do naga* (SpCzyt 146: Rp); (Nd, Rp).

NA DRELICH *przysł., tkac.* **'o sposobie tkania: z ukosa, w ukośny deseń':** *Robione na drelif* (matK: Łp). [**na dreluch** – Łp]

NA DRELUCH *przysł.* **'o sposobie tkania: z ukosa, w ukośny deseń; zob. też: NA DRELICH':** *Robione na dreluf* (matK: Łp).

NADROBEK *rz. mnż, tkac.* **'pierwszy kawałek utkanego płótna':** *Porobek* || *nadrobek – piyrse, kie sie zrobi płótno* (matK: Fr).

NA DROBNO *przysł.* **'na małe kawałki':** *Siekać na drobno* [patyki, chrust] (matK: Kr); *Ciupać* || *siekać na drobno i potym sie ścieli po krowy* (matK: Kr); *A jak juz było tak przisło, ze juz źniwa sie skóńcyły, to juz barzyj słónko świyciyło, to juz my na takiyj... wołali sie pukarnia, to my juz takie mieli kilofy, to my pukali, a potym miyndlica sie wołała zaś, to sie z piyrsego tak troche na drobno, no a potym trojacka* (BubSpT 73: Kc); (Kc, Kr).

NA DRUGIE **zob. NA JEDNO..., NA DRUGIE**.

NA DRUGI ROK **'w następnym roku':** *Na drugi rok kozoł Zyd nasioć owsa, a dziadek wsioł podsiywke* (NaSp 41: 20: Jw); (Jw, Kr, Tr).

NA DRUGI ROZ **'następnym razem':** *Uspokojył sie, cofnół sie od niego. Na drugi roz zaś sie cofnół ku niymu, zaś go cisko* (BubSpT 119: Nd).

NADSMANIĆ SIE *cz. dk* **'napatoczyć się, zjawić się niespodziewanie':** *No, sie nadsmaniół nie wiadomo, skond* (KorpSp: Łp).

NADSTAWIAĆ zob. NADSTAWIĆ

NADSTAWIĆ *cz. dk* – **NADSTAWIAĆ** *ndk*

1. **'dołożyć coś do czegoś w celu przedłużenia, powiększenia tego; dosztukować':** [– A tu jest taki ciekawy *sor*, ten *sor* zanika] – *No bo, no bo ta długość jes długso jak tak, niy, i tu trza było jedyn sor nadstawić. Bo jakby sie robiyło na dubelt, no to potym brakuwało tego gónta na długość i tyn sor, tyn sor powstawoł z tego powodu, ze tam jes długso odległość, jak prosto z góry na dół* (Kc).
2. **'wyciągnąć, zbliżyć do czegoś rękę lub trzymane w ręce narzędzie w celu uzyskania czegoś':** *Downo dziywcynta, kied fciały mieć piykne włosy, grube warkoce, no to poluwały, kied w maju dysc loł. Friśko pod strzeche, kied przisеł dysc, nadstawiały, dzie jaki trzópek był, zeby jak nojwiyncyj wody nazbiyrać i w tyj wodzie potym myły głowy abo ciabrały po głowie* (pmBarnasz: Fr).

NADSTAWKA *rz. ż, pszcz.* **'dodatkowa, górna część ula z ramkami z plastrami pszczelimi, w których zbierany jest miód, wstawiona nad plastrami zajętymi pod wychów czerwiu; 📷 Tabl. III':** [– A co się znajduje w ulu?] – *Nadstawki, co sie daje na miód, to tu tam jes, na gnieździe jes krata, zeby matka nie przesła do góry. A na górze juz jacy miód pscoły nosom.* [– A taki plaster z miodem?] – *Ramko z miodym z, z nadstawki, bo jo mom w nadstawce* (RnS 153: ŁN). [**miodnia** – Kc; **piyntro** – Kc]

NADSTYMPIĆ SIE *cz. dk* **'o zwierzęciu domowym, zwykle krowie: przesunąć się w bok z miejsca, na którym stoi':** *Na przikłod kóń, zeby sie nadstympiół, to sie mu tu godo, ze „ferto". Górol jak kupiół kónia tu ze Śpisa, to jak mu pedzioł, ze „nadstymp sie", kóń był głupi. Jemu trza było pedzieć, ze „ferto"* (GrJMSp 294: Rp).

NADŚCIWIYŁA {*kogosi*} **CHOROBA** **'ktoś zachorował na dłużej; kogoś dopadła choroba':** *Nadściwiyła go choroba* (matK: Dr).

NADŚLADUWAĆ *cz. ndk* **'o chorobach, dolegliwościach: trapić, męczyć':** *Nadśladuje go ryma, bedzie mioł* (matK: Rp).

NA DUBELT *przysł., bud.* **'o sposobie krycia dachu GÓNTAMI: przez przybicie dwóch warstw GÓNTÓW':** *U nos tyz na dubelt, jo duzo takie robiył. Tom kaplicke, tamtom, co haniok na cmyntorzu, to jo obijoł. Na dubelt, tak sie u nos wołało. No to jak były gónty osiymdziesiont cyntymetrowe, to cztyrdzieści cyntymetrów było go zawse widno, ze ón zachodziył w tym jednym miyjscu były trzi, tak te pore cyntymetrów jedyn na drugi zachodziyły i to wse sie tak, óny se schodziyły, ze wse wydawało to połowe długości gónta* (Kc).

NA DUCHA *przysł.* **'w dniu Zesłania Ducha Świętego':** *Kagonki polom na Ducha* (matK: Łp).

NADUCHAĆ *cz. dk*

1. **'o wietrze: wiejąc mocno, nanieść gdzieś sporo śniegu (rzadziej śmieci, liści itp.)':** *Zospy, śniygu naducho* (matK: Kc).
2. **'ogpol. nadmuchać':** *Naduchocie ciepła, nie trza bedzie ani watry kłaś* (matK: Rp).

NADUĆ I *cz. dk* – **NADUWAĆ** *ndk* **'dmuchając, napełnić coś powietrzem':** *Do koła trza powietrza naduć, bo inacyj nie pojedzies* (pmMich: Fr); *Becółka po korzyniaf podhipkuwała, jak naduto macharzina. I byłoby syćko nic, ale w jantołku*

wybiyło dziure i pieniondze drógom suły sie jak krupy z worka (BalSKD 86: Fr); (Fr).

NADUĆ II *cz. 3. os. lub nieos. dk*

1. **‘o wietrze: nawiać’:** *Naduło zospy* (matK: Dr).
2. **‘krowa dostała groźnego wzdęcia’:** *Krowe naduje, bambuf jyj piyknie* (matK: Kr).

NADUDKUWAĆ *cz. dk* **‘nagadać, wytłumaczyć, powiedzieć coś w sposób bardzo prosty komuś mało rozgarniętemu lub leniwemu’:** (matK: Fr).

NADUDNIĆ *cz. dk* **‘przekonać, namówić do czegoś po usilnych staraniach’:** *Było tak – dwaścia dwa roki jak juz miała, to juz była staro panna. Sesnoście, siedymnoście to juz wydawali, zyniyli i jedyn drugiymu dorodzali, tako jesce mło... młodo dziywcynka, no to, no to, to przistała, no bo nagodali, nagodali, no to gdzie, a to dudniyli, dziyń i dwa, i dudniyli, nadudniyli do, do głowy takiymu dziewcynciu młodymu* (KorpSp: Rp).

NADUDRAĆ SIE *cz. dk* **‘napracować się przy żmudnej pracy’:** *Nadudro sie tyz* (matK: Tr).

NADURKAĆ SIE *cz. dk* **‘wypić bardzo dużo, zwłaszcza alkoholu’:** *Jak ftosik mioł przeziymbiony zołondek, nadurkoł sie zimnyj wody, jes dobre ciepłe mlyko, ale takie przewarzone, tyz trza go pić barz pomalućku, łyzeckom. Doś długo to trzeba było pić to mlyko, ze dwa, ze trzi tyźnie nawet* (pmBarnasz: Fr).

NADUWAĆ zob. NADUĆ

NADWARZIĆ *cz. dk* **‘dołożyć do czegoś rozpalony w ogniu kawałek żelaza’:** *Nowarki, bo sie nadwarzi* (matK: Dr).

NA DWA ZAWODY **‘dwukrotnie’:** *Na dwa zawody mie zasuło* [dwukrotnie zasypało w kopalni] (matK: Dr).

NA DWOJE *przysł.* **‘na dwie części, na pół’:** *Ojciec tu, matka tam – potargali sie na dwoje* [po rozwodzie] (matK: ŁW).

NA DWORZE *przysł.* **‘znajdować się na zewnątrz domu (wyrażenie traktowane jako ogólnopolskie, niegwarowe)’:** (matK: CzG).

NA DWÓR *przysł.* **‘kierować się na zewnątrz domu (wyrażenie traktowane jako ogólnopolskie, niegwarowe)’:** *Na dwór* (matK: CzG).

NADY *incipit* **‘wyraz wprowadzający w rozmowie wypowiedź własną jednego z partnerów i zapowiadający pojawienie się w niej treści ukierunkowanych w jakiś sposób polemicznie, przeciwstawnie wobec rzeczywistych lub zakładanych sądów partnera (rozmówcy); sygnalizujący postawę niezgody, chęć przeciwstawienia się czemuś, zaznaczenia własnego, odrębnego stanowiska w jakiejś sprawie; zob. też: DYĆ’:** *Nady to juz i zimom zachodzi* (matK: CzG); *Nady, co fces* (matK: CzG); *Nady Bartek był* (matK: Kc); *No i tak telo. No a chodniki, no to sobie momy kazdo swoje. Łóński rok my narobiyły doś duzo, to som ładne chodniki. Tyz z tego lnu, tyz tak samo z tego lnu. No, ciynkie, nady to som tak ciyni, jak juz fcymy na chodniki, to trosicke hrubi uprzyndymy, a jak na same płótno, to zaś trosinecke takie ciynkse, tak. Mozym panu pokozać tyn chodnik, jak by pon fcioł. Jak zaś chodniki sie robi, no to chodniki sie układo ze strzympów. No to juz te smaty sie strzidze i tak sie po trosecce układo. No to cy se fce syrokie pasy cy jakie tam se fce, no tak se juz człowiek ułozy, co to mo samo i takie to. Wiyncyj tak ni ma takiego* (BubSpT 95: Kr); (CzG, Kc, Kr).

NADYJŚ *cz. dk* – **NADCHODZIĆ** *ndk* **‘przybliżyć się, pojawić się niespodzianie’:** *Ugotuj obiod dobry, bo moze nadyjś fto* (matK: Rp).

NADYMAĆ SIE *cz. ndk* **‘okazywać swoją wyższość, pychę; być zarozumiałym’:** *Nadynty, nadymo sie tak* (matK: ŁN).

NADYNTY *przym.* **‘zarozumiały’:** *Nadynty, co sie gniywo, obraźliwy* (matK: Fr); *Aleś ty nadynty! Tak nos dźwigo do góry* (matK: Rp); (Fr, ŁN, Rp).

NADYNTY JAK PULOS **‘o człowieku: bardzo wyraźnie okazujący niezadowolenie, zły humor’:** (GrJMSp 233: Rp).

NADZIADAĆ *cz. dk* **‘zrobić coś nieporządnie’:** *Nadziadali, nadziadali, namiysali* (matK: Dr).

NADZIADUWAĆ *cz. dk* **‘zrobić nieporządek, naśmiecić, nabrudzić’:** *Styrmowisko – co woda nadziaduje, nakieresi* (matK: Fr); *Nedy kieresić, nedy to jes toto, no kieresić, nakieresiół telo, to jes takie no k... nadziaduwoł cosi i to jes kieres takik róznyk rzecy nakładzione* (KorpSp: Rp); (Fr, Rp).

NADZIEJA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Miołef nadzieje, ze przidzie* (matK: Łp); *Mom nadziej, ze sie moze obezwie* (matK: Nd); (Łp, Nd).

NADZIELIĆ *cz. dk* **‘przyznać, przydzielić’:** *Reforma nadzieliyła grunta* (matK: Fs).

NADZIOĆ *cz. dk* – **NADZIYWAĆ** *ndk* **‘napchać farszem jelito, robiąc wędliny; też: nafaszerować’:** *Krajało sie w kostecke i to sie potym sie zamarynuwało i nadziywali, masinkom sie mieliyło i, a jak nie było ma, nie było masinki, bo jo pamiyntom, to mieli takie, co sie tak nakładło i to trza, i do tyf flaków, co jak sie trza było ocyścić ze świni i do tego nadzioć, ale była kiełbasecka, pani, jak dziś pamiyntom jom jesce* (KorpSp: Fr); *Flaki były nadziote z grulami startymi* (KorpSp: Kc); (Fr, Jw, Kc, Tr).

NADZIWIĆ SIE *cz. dk*
zob. fraz.:
NI MÓC SIE NADZIWIĆ {*komusi, cemusi*}

NA DZIWO *przysł.* **'nad podziw, nadzwyczajnie, niespotykanie':** *Ogrzoliście na dziwo, hej!* (matK: Nd).

NADZIYRAĆ SIE *cz. ndk* **'zaczepiać, szukać zaczepki, drażnić się z kiś, czymś':** *Nadziyro sie na nim* (matK: Rp); *Nie nadziyroj sie ze psym* (matK: Dr); (Dr, Łp, Rp).

NADZIYRGAĆ *cz. dk* **'przyczepić czegoś wiele w różnych miejscach':** *Dy to były i kłopetki cukru, nale tam z rzodka, a nieroz sie zawijało byleco. Noji i, i ciostka sie upiekły wykrowane, wiysałymy, i co my mogły, to bodej cosi tam nadziyrgać było na to jeziulanko. Noji nie było światełków, to świycki my świyciyły. No to świycki, świycoski takie sie kupuwało, małe były, nale if trza było. Nie było tak if jakosi przimocuwać, to my tak okroncały i snureckami, i przi... Zeby to, no zeby stoła* (RnS 192: Nd); (Fr, Nd).

NADZIYWAĆ zob. NADZIOĆ

NA FERTYK *przysł.* **'całkowicie, zupełnie; zob. też: NA BIYDE':** *Na fertyk – odbyte juz* (matK: ŁW).

NAFIGLUWAĆ *cz. dk* **'narobić dużo figli, żartów':** *Ón wsyndy, dzie sie rusył, to wse musioł cosi nafigluwać* (Kc).

NAFIKSUWAĆ *cz. dk* **'o koniu: narobić szkód, zachowując się narowiście':** *Nafiksuje psuja tako* (matK: Tr).

NA FILE *przysł.* **'przez jakiś czas, niezbyt długo; zob. też: NA CHWILE':** *No to my zaś ty piyrze pruły. No to zaś na file sie pruło do dziesiontyj, do jedynostyj, a potym zaś prziśli parobcy z organami, to zaś grali. To bywało w sobote, ino w sobote, wiecór, no to juz całom zime pokiela nie po kolyji, nie wypruły po całyj wsi piyrze* (BubSpT 21: CzG); (CzG, Nd).

NA FILECKE *przysł.* **'przez bardzo krótki czas; zob. też: NA CHWILECKE':** *Na filecke pocekojcie* (matK: Dr); *Juz-ef była w skole, jo jacy byłaf na filecke* (matK: Kc); *To był fartuf na kazdy dziyń. Jak tak przisło po połedniu, ze babki na filecke abo wiecorym wysły na ławke, to kazdo prawie ze miała taki cały fartuf* (Nd); *No ale tu korzyń, tam pniocek, tu skała, tu koło podskocy, o toto zawadzi. Jak se tak roz podskocyło, lonicek wyskocół, na drugim pniocku koło piyknie ściongło, pac, kóń na filecke jakby przistanół, ale dożroł bicowisko, to sie zabroł. Jadom dali* (BubSpT 116: ŁW); (Dr, Kc, ŁW, Nd).

NA FILKE *przysł.* **'przez krótki czas; zob. też: NA CHWILKE':** *Jak wsićka na filke ucichli, nojstarsy gazda zacon rozprawiać, ze fciołby juz przekozać swój urbar synowi. Tymu nojstarsymu, co na gazdówce zostanie. Nifto sie nie przeciwioł, bo takie były zasady, jacy jednymu synowi i to tymu, co be dali na ojcowiźnie gazduwoł* (SpCzyt 112: Nd).

NA FRYŚKO *przysł.* **'na szybko':** *Uwarzyła na fryśko, zeby było jeś* (matK: Kc).

NAFTA *rz. ż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Bańka na nafte z blachy, downo z gliny* (matK: Fr); *Jak kura miała kurskie wsy, to trza było uwazuwać, coby dziecko ku niyj nie sło, bo te wsy, to rade przechodziyły na człowieka. Takie wsy to jo tympiyła naftom abo dynaturkom* (pmMiś: CzG); *Wolał sie w safliku umyć i chodzić pojedzony niz w lawore, ktory juz w tamtyf casaf nalezoł do luksusu, i nie mieć za co sobie kupić soli, cukru, na nafte i świable* (Iwan 7: Nd); (CzG, Fr, Nd). [**gajs** – CzG, Nd, Rp; **gas** – CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd; **petrolyj** – Fr, Kc]

NAFTA JAPTYCNO *daw.* **'niezidentyfikowany apteczny, płynny środek do nacierania włosów, niemający jednak zapachu nafty':** *Natomias jesce pamiyntom, jak moja somsiada swojyj dziywce – dwa roki była starso ode mnie ta jyj dziywka – óna smaruwała jyj włosy jakomsi japtycnom naftom. Kupuwała dziesi, godała, ze w japtyce kupuwała, ale nie wiym, cy tu w Mieście, w Nowym Torgu, cy tyz dzieś tu som, bo to juz były casy po wojnie. To zeby iś na Słowiyńsko, to trzeba było mieć tyn pas. No to teroz nie wiym, dzie kupuwała, ale cały cos pamiyntom, ze jyj smaruwała tom głowe naftom, to nie było właśnie zapachu nafty, a jednak tak to godali – japtycno, japtycno nafta* (Nd).

NAFUCANY *przym.* **'obrażony':** *Patrzoj, jaki nafucany, ze sie ani na mnie nie pożre od rania* (CoWś 231).

NAFUTRUWAĆ *cz. dk* **'nakarmić zwierzę w stajni':** *Jeździylimy do Ochotnice, my jeździyli, stawało sie o godzinie rano cwortyj, kónia trza było nafutruwać, nakormić* (KorpSp: Kr).

NAGADUWAĆ *cz. ndk* **'namawiać do czegoś, nakłaniać':** *Neji po pogorzyniu zacon nocelnik strazy pozarnyj p. Walenty Markowicz nagaduwać, ze przidałaby sie nom nowo mocniyjso sikowka; przecie to gmina doś godno, to by trza było i obrony sielniyjsyj* (GazPod 1929, nr 50: 5: Fr).

NAGANIAC *rz. mos*

1. *past.* **'kilkunastoletni pomocnik JUHASA, niemający jeszcze właściwego doświadczenia w pasieniu owiec, wykorzystywany**

do wykonywania podrzędnych prac w szałasie, a zwłaszcza do pomocy przy dojeniu owiec jako naganiacz; *naganiac* dostaje połowę wynagrodzenia przysługującego JUHASOWI (dawniej pracował za wyżywienie i ubranie); współcześnie brakuje chętnych do tego zajęcia (*naganiacy* zastępują mężczyźni); zob. też: HONIELNIK': *Góniec* || *naganiac* (matK: Kc); (TPPG I: 122: ŁN); (GrJMSp 176: Rp); (Kc, ŁN, Rp).

2. **'człowiek napędzający zwierzęta podczas polowania':** *Naganiace* || *góńcy naganiajom, wobiom* (matK: Kc); *Naganiace, co śli naganiać zwiyrzine* (matK: ŁN); *Naganiac – naganio zwiyrzynta* (matK: ŁW); (Kc, ŁN, ŁW).
3. **'nadzorca zapędzający ludzi do pracy':** *Naganio if do roboty, naganiac, nie opłacuje sie iś do niego* (matK: Kr).

NAGANIACKA *rz. ż* **'zapędzanie owiec do KOSORA':** (GrJMSp 177: Rp).

NAGANIAĆ zob. NAGNAĆ

NAGANIAĆ GUDZIE 'dziecięca zabawa, polegająca na tym, że ustawieni kołem uczestnicy zabawy, zaopatrzeni w kije, mający przed sobą wykopane dołki, starali się kijami wepchnąć np. kamień, puszkę itp. do dołka znajdującego się w środku koła, bronionego przez jednego z graczy, ten z kolei starał się wepchnąć kamień do jednego z dołków zewnętrznych; przegrywał ten, kto nie zdołał obronić swego dołka': *Przi pasyniu było duzo uciechy, watry sie polyło, w noze sie grało, w marsoły, łapało, gudzie sie naganiało. Zawse ftosik świniorzym ostoł* (BrzyzWs: Kr).

NAGAZDUWAĆ *cz. dk* **'zgromadzić dobra materialne, dorobić się czegoś, prowadząc gospodarstwo':** *Tyn to zaganio, nagazduje wiyncy* (matK: Dr); (Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN).

NAGI *przym.* **'niemający na sobie ubrania':** *Nagi* || *goły* (matK: Fs); *Nagi poseł? Nie oblekła go* (matK: Fs); *Nagi – bez odziynio* (matK: Tr); (Fs, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

zob. fraz.:
ZYWO NAGI

NA GLANC *przysł.*

1. **'tak, że coś nabiera połysku, że aż błyszczy':** (MalPS: ŁN).
2. **'o sposobie strzyżenia włosów: do gołej skóry':** *Choćktoryk strzigli na goło, nazywali na glanc* (KorpSp: CzG). [**na goło** – Rp]

NA GŁADKO *przysł.*

1. **'o sposobie hamowania DREWNIOKA: tak, że opasuje się szprychę łańcuchem i obręcz koła sunie po ziemi':** *Na gładko zahamuwane* (matK: ŁW); *Na gładko za bahro* (matK: Nd); *Na gładko hamuwać i na ostro* (matK: Kc); (Dr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**na gładź** – Fr]
2. **'tak, by nie było najmniejszych nierówności':** *Spust cołkiym wyrównuwoł na gładko* (matK: Fs).

NA GŁADŹ *przysł.* **'o sposobie hamowania DREWNIOKA: tak, że opasuje się szprychę łańcuchem i obręcz koła sunie po ziemi; zob. też: NA GŁADKO':** (matK: Fr).

NA GŁODNO *przysł.* **'bez uprzedniego jedzenia przez dłuższy czas; na czczo; zob. też: NA CCO':** *Kazdy dziyń na głodno wypić* (KorpSp: ŁN).

NA GŁOS *przysł.* **'tak, że można słyszeć; nie po cichu':** *Na głos płakała* (matK: Dr).

NAGŁY *przym.* **'o człowieku: reagujący gwałtownie, podejmujący jakieś działanie bez namysłu; porywczy, nerwowy; zob. też: NOGŁY':** *Nieciyrpliwy* || *nagły* (matK: Kr); (Kr, ŁW).

NAGNAĆ *cz. dk* – **NAGANIAĆ** *ndk*

1. **'poszturchując, popędzając kogoś, coś, zmusić go do wejścia do określonego pomieszczenia, w ograniczoną przestrzeń':** *Bojtar, co naganio, kiedy if dojom* (matK: Tr); *Bojtar to taki, co naganio owce i pasie, ale nie, nie doji, wiys. – A juhas juz doji? – Doji, hej. To tak jak i toci Sołtysowie, co tero bacujom, no* (Jw); *Jakek była mało, to ni miałak casu, tak jak dziś dzieci majom. Juz od małego mama mi kazuwała paś krowy i owce, to trza było iś. Paślimy na przegóniskak, a potym je trza była naganiać na wiecór, du dómu. Krowy to sie nagnało wartko, ale gorzyj było z owcami. Jo je naganiała i naganiała, a óne kozdo w swojom strone uciykała. Nagóniyłak sie doś, ale juz potym jak sie naucyła naganiać i nie musiałak za nimi gónić* (pmMiś: Jw); *Jakef mioł osiym lat, to juz mie dziadek wzion, bo był bacom, naganiać owce. Jedyn rok-ef naganioł, no to mie i poprzewracały w kosorze, ubrudzonyf taki był wiecór, domocony* (BubSpT 74: Kc); (Fr, Jw, Kc, Łp, Tr).
2. **'zmusić kogoś do wykonywania jakiejś czynności, pracy':** *Naganiali do roboty* (matK: Tr); *Ale sie nie przyzno* [co ma zadane], *boby my jom naganiali ucyć* (matK: Kc); *Wejze go nagnoj do roboty, nief skóńcy z tom baciarkom* (CoWś 231: NB); (Kc, NB, Nd, Tr).
3. **'sprawić, że czegoś jest dużo':** *Ón powiado: Fce mi sie scać. Ón sie potym wyścoł. Bozo manna leci. Ón potym puściół te dźwiyrze. Zbójnicy pouciykali. Jednego prziwaleli ty dźwiyrze. Óni potym pośli i pojedli tego miysa, nabrali piniyndzyk i pośli do swojego dómu, i tak potym gazduwali, bo głupi im nagnoł doś piniyndzyk* (MalPS 148: Jw); (Jw).

NAGNIYWAĆ *cz. dk* **‘doprowadzić do gniewu; zdenerwować’:** *Uciykoj, bo mie nagniywos* (matK: Rp).

NAGO *przysł.* **‘nie mając na sobie żadnego ubrania ani bielizny’:** *Nago, jak nieoblecony* (matK: Kc); (Jw, Kc).

NAGODAĆ *cz. dk*

1. **‘pouczyć kogoś, powtarzając, tłumacząc mu (zwykle wielokrotnie, w zdecydowany sposób)’:** *Tak trza mu be nagodać* (plBłachut: Fr).
2. **‘namówić, nakłonić kogoś do czegoś’:** *Noji to potym ojcowie nagodali drugiego brata* (KorpSp: Nd); *Było tak – dwaścia dwa roki jak juz miała, to juz była staro panna. Sesnoście, siedymnoście to juz wydawali, zyniyli i jedyn drugiymu dorodzali, tako jesce mło... młodo dziywcynka, no to przistała, no bo nagodali, no to gdzie. A to dudniyli dziyń i dwa, i dudniyli, nadudniyli do, do głowy takiymu dziewcynciu młodymu* (KorpSp: Rp); (Nd, Rp).

NAGODAĆ SIE *cz. dk* **‘porozmawiać z kimś przez dłuższy czas, mieć przyjemność z rozmawiania’:** *Ale my sie nagodali* (matK: Kc).

NAGODZIĆ *cz. dk* **‘w odniesieniu do Boga: sprawić, by ktoś miał wiele czegoś; przymnożyć, przydać’:** *Pon Jezus nagodziył telo dzieci* (matK: CzG); *Urody mieli barc piykne... tyn gazda godo: E, fała Bogu! E, to Pon Bóg nagodziół* (matK: Łp); *Nagodziół Pon Bóg chleba tego roku* (matK: Rp); *Wiynsujym* (...) *zeby nom Poniezus nagodziół w kazdym kontku po dzieciontku, w izbie i na izbie, w kómorze i na dworze, zeby nom Poniezus nagodziół bycki kwiaciate, krowy, barany z kryntymi rogami, kurki cubate, gynsi siodłate, w kazdym kontku po dzieciontku, a na podsiyniu po..., zeby nom Poniezus nagodziół telo dzieci, kielo w koncie śmieci, i tak wiyncyj ni ma* (BubSpT 11: CzG); *A te stare młynorze ni mieli dzieci i widzom, ze tako budka idzie, a młyn naprawioł młynorz i złapoł tom budke, tak dziecko sie rozpłace i z radościom przinós do izby i godo: – Pon Bóg nom nagodziył chłopcyka, bo nalozef we wodzie. I tego chłopcyka chowali* (BubSpT 71: Kc); *Umedytuwała se i postawiyła ostro chłopu: – Wiys co, nie zowidzym ojcu tyf gruli, bo if Pombóg, chwała Bogu, nagodziół doś, ale przecie grzyf tak siedzieć. Nic nie robiom, ani słómy na krziz nie przełozom, a przecie nodzyska majom jesce zdrowe, mogliby sie rusyć po dalsyf dziedzinaf. Teroz w miysopusty tu ni ma cego pilnuwać w chałupie* (BalSKD 99: Fr); *Drugie pół biydy to zbytecne wydatki. Wydajyme cynsto piniondze na niepotrzebne rzecy, jak np. na takom smrodlawom gorzołke. Nagodzi nom Pon Bóg dziecko, to przi krzcinaf przepijome juz jego majontek, a kiebymy odłozyli te dudki do kasy, stałyby sie na przisłość w zyciu tego dziecka prowdziwym scynściym* (GazPod 1932, nr 9: 8: Fr); (CzG, Fr, Kc, Łp, Rp).

NA GOLASA *przysł.* **‘bez żadnego ubrania’:** (matK: Nd).

NA GOŁO *przysł.* **‘o sposobie strzyżenia włosów: do gołej skóry; zob. też: NA GLANC w zn. 2.’:** *Na goło sie ostrzig* (matK: Rp).

NAGONKA *rz. ż* **‘obława zorganizowana w czasie polowania’:** *No ale coz z tego, Niymcy przijechali wtedy, jak były zospy, ani nogom nagonka ni mogła wlyź do huściawiny, a nie to, zeby dziko świnia z huściawiny wtedy wysła. Noji nic nie zabiyli* (BubSpT 110: ŁW); (ŁW, Nd).

NAGOS *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku zbyt skąpo ubranym’:** *Te nagosy, nie lubie, jak tam pokazujom takif pozoblykanyf, bylejakif* (KorpSp: Łp).

NAGOTOWIĆ *cz. dk* **‘przygotować zawczasu coś do wykorzystania w przyszłości; naszykować’:** *O tyj budowie. Panosku drogi, bo tak z tym robimy. My tu fcielibymy buduwać dóm, ryftujyme forote wsystkom, co potrzeba. Piyrse trzeba nagotowić kamiynia, drugie trzeba nagotowić piosku, trzecie trzeba nagotowić wopna, scworte cymyntu, a wsystko trzeba zwiyź na tyn plac, dzie se bedym muruwoł* (BubSpT 20: CzG). [**nagotuwać** – Kc]

NAGOTUWAĆ *cz. dk*

1. *kuch., now.* **‘ugotować pewną lub odpowiednią ilość czegoś; zob. też: NAWARZIĆ’:** *Tak kutwasi ani nagotuwać nie umiy, cóz to za gazdyni?* (matK: Dr); *No w lecie to sie wstaje o cwortyj godzinie rano, kładzie sie ogiyń nagotuje sie, idzie sie krowy dojić, świniom sie nadaje zryć, kurom, kackom* (BubSpT 95: Kr); *Godali, ze w Kowolówce były jyndzibaby. Przisły do dziedziny i fciały dziecko ukraś z kołyski. Ludzie nagotuwali krupy z miysym. Miyso wybrała i godała se: Cy ty ziaby cy kurcontko? Potym ze jyj podrzuciyli bót cyrwony. Jyj sie spodoboł tyn bót i obuła obie nogi do niego i złapiyli jom* (ŚlizPPN 54: Kc); (Dr, Kc, Kr).
2. **‘przygotować zawczasu coś do wykorzystania w przyszłości; naszykować; zob. też: NAGOTOWIĆ’:** *W piecu juz jakjef przyniesła to mlyko, hej, to wtedy potym, e, w piecu juz było nagotuwane sićko i trzosecki, i sićko, lym jo zarysła świablym, no to jo lym zarysła świablym pod piecym, co sie im zapołyło, hej, a óni mi za to dali mac, taki piecony, takie b... to sie wołoł mac, taki ciyniutki kos... moskolicek* (KorpSp: Kc).

NAGÓNIĆ SIE *cz. dk* **‘zmęczyć się gonitwą za czymś’:** *Krowy to sie nagnało wartko, ale gorzyj było z owcami. Jo je naganiała i naganiała, a óne kozdo w swojom strone uciykała. Nagóniyłak sie doś, ale juz potym jak sie naucyła naganiać i nie musiałak za nimi gónić* (plSarna: Jw).

NA GÓRE *przysł.* **‘w miejsce położone wyżej’:** *Ledwie go wytropiół na góre, taki ciynzor* (matK: Rp); *Na góre dajem tak zwanom podkormiacke, dwa i półlitrowom, noji lejym im od góry albo niektorzi majom tak, ze jes osiym ramek i tu dajom podkormiacke takom bocnom* (Kc); (Kc, Rp).

NA GÓRZE *przysł.* **‘w miejscu położonym wyżej’:** *Toto na górze sie woło blat, to chodzi na dół i do góry* (pmMich: Fr); *Tyn kóminek był i tyn sie roznosiół dym po całym tym, na górze, na piyntrze i co wyndziyło sie. To brali jałowiec i podkładali, tak sie wyndziyło* (pmJerd: Fr); (Fr, Jw).

NAGRABAĆ *cz. dk* **‘przygotować odpowiednią ilość zboża do zwożenia do stodoły, wiążąc STUCHY w snopy’:** *I to zboze my potym – jak juz było nagrabane bez dziyń, ne to potym my zwoziyli do stodoły* (pmJerd: Fr).

NAGRABIĆ *cz. iter.* **‘grabiąc, zebrać, zgromadzić odpowiednią ilość siana, słomy itp.’:** *Ale my dziś nagrabiyli mondli* (CoWś 196: NB). [**nagrobać** – Fr, Kc]

NAGRACKAĆ *cz. dk, tkac.* **’nawyciągać włókien lnu, używając do tego GRACKÓW’:** *Nakładłaf, nagrymplałaf wełny, lnu jef nagrackała, naowijała mamie na tyn cały krynzel* (KorpSp: Nd).

NAGRAĆ SIE *cz. dk* **‘zmęczyć się grą, zabawą’:** *Bez godzine juz sie doś nagrali w łabde, a i opłókać tyz by sie zdało* (SpCzyt 19: Nd).

NAGROBAĆ *cz. dk* **‘grabiąc, zebrać, zgromadzić odpowiednią ilość siana, słomy itp.; zob. też: NAGRABIĆ’:** *Kieloście nagrobały?* (matK: Fr); *Siedymnoście snopków układało sie do tego mondla, dy sie nagrobało, kielo przisło, jaki był kawołek, osiym, dziesiynć, a potym dopiyro sie woziyło wiecór. Wiecór, bo bez dziyń sie robiyło grobanie, potym dopiyro sie woziyło do nocy, a rano zaś kosić* (Kc); (Fr, Kc).

NAGROBEK *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Ale poślimy popatrzeć sie na jego grób. To mo taki nagrobek* (Kc). [**grobowiec** – Jw, ŁW; **nadgrobek** – Fs, Kr, ŁW]

NAGRYMPLAĆ *cz. dk, tkac.* **‘GRYMPLUJĄC wełnę, przygotować jej odpowiednią ilość do przędzenia’:** *Nagrymplałaf wełny* (KorpSp: Nd).

NAGRYŹ *cz. dk* **‘ugryźć trochę; nadryźć’:** *Bukwica – opije sie tego, jak sie nagryzie* (matK: Fr).

NAGRZOĆ *cz. dk*

1. **‘ogrzać odpowiednią ilość czegoś’:** [– Jak to się rajbało?] – *Ne na rajbacce, ne w saflu woda była. Do saflaś nagrzoła wody, nakładłaś se grotów, tego prosku troche wsypała, bo ta było tyz obskurnie z tym proskiym, nale, nale juz był prosek, hej, noji wsypała i te groty sie namocyło* (RnS 182: Nd).
2. **‘uczynić coś ciepłym’:** – *Kiedy nojlepi zbiyrać zioła? – Na pewno nigdy bez połednie, bo wtedy jes, óny som mocno nagrzote przez słónko i wtedy ni majom takom wartość. Nojlepi zioła zbiyrać do pełednia, ked rosa obesknie juz, tak koło dziesiontyj, jedynostyj. Nigdy tak koło drugiyj, piyrsyj godziny, bo wtedy juz óny som barz mocno nagrzote i wtedy ni majom takiego działanio, jak, jakby miały mieć* (Fr).

NAGRZYSYĆ *cz. dk* **‘nawymyślać komuś, używając przekleństw’:** *Kómusik nagrzysół* (matK: Dr); *Nagrzysół mu* (matK: Rp); *Pół zabroł, a pół niy, ale nagrzysyli na niego* [na kierowcę autobusu] (matK: Łp); (Dr, Łp, Rp).

NAGU*

zob. fraz.:

W NAGU

NAGUĆKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: całgiem nagi’:** (matK: ŁN).

NA GUDZIA NA *wykrz.* **‘okrzyk, którym przywołuje się świnię; zob. też: GUDA GUDA’:** (matK: Kr).

NAGULA *rz. ż* **‘kobieta naga’:** *Trza im było do carók wseliniejakiego ziela, nale go musiały zbiyrać nad raniym i to cołkiym zoblecone do naga. Wiys, tam przi wasym dómie na Bryjowym rosły downi łopuchy. Kie jedyn chłop jechoł wcas rano na jarmak do Miasta, to dożroł takom jednom nagule, jak zbiyrała kwiotecki przi miesioncku. Chłop ta strochlały nie był, dopod bicowisko i wycesoł ji po rici, ze sie niesła z tyk łopuchók, jaz sie kurzyło* (SpCzyt 146: Rp); (Fs, Rp).

NAGUS *rz. mos* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: człowiek bez ubrania’:** *Ty nagusie, wołali do Cyganów* (matK: Tr).

NA GUSIO NA *wykrz.* **‘okrzyk, którym przywołuje się świnię; zob. też: GUDA GUDA’:** *Na gusio na* (matK: Kc).

NA GWOŁT *przysł.* **‘w wielkim pośpiechu, bardzo szybko’:** *Migiym ‖ na gwołt* (matK: ŁW); *Wyjyzdzali, to juz wiycie potym do Ameryki, downi to jeździyli po to, zeby posiedzieć jakisi cos, zarobić, zarobić i wracoł, kupuwoł na gwołt, wtedy sie dało jesce role przikupić, bo to i dziedzic po trosce sprzedawoł. Noji ftorysi, fto ni móg wyjechać, to go biyda przcisła, to tyz sprzedoł. Noji tak kazdy przikupuwoł* (BubSpT 112: ŁW); (ŁW, Tr).

NAHAJCUWAĆ **‘ogrzać mocno pomieszczenie, paląc w piecu; napalić’:** *Nahajcuwane tak w tymu piecu, co ino puknóć!; No, aleś juz nahajcuwoł w tym piecysku!* (plBłachut: Fr); (Fr, Nd).

NA HAJTAS *przysł., str.* **‘sposób noszenia sukmany zarzuconej na jednym ramieniu, z wolno opuszczonymi rękawami, spiętej na piersiach łańcuszkiem; zob. też: NA MADZIAR’:** (Kc).

NA HAJTO *przysł., str.* **‘sposób noszenia sukmany zarzuconej na jednym ramieniu, z wolno opuszczonymi rękawami, spiętej na piersiach łańcuszkiem; zob. też: NA MADZIAR’:** (Jw).

NAHEBLUWAĆ *cz. dk, kuch.* **‘naszatkować na HYBLU odpowiednią ilość kapusty’:** *Potym w jesiyni pościnali i to sie nahebluwało, i chłopi nadeptali w tyf beckaf* (KorpSp: NB). [**nahybluwać** – Fr, Jw]

NA HET *przysł.* **‘całkowicie; do końca’:** *Zdarto na het ta kiefa, ciynzko wycuchać niom forzty* (Nd); *Kupiyła drzewo i przi pomocy najyntyf cymermanów udało sie jyj postawić drewnianom izbe. Sama tyz pomogała. Dómecek był mały, totyz tymu Durszty-nianie godali na niego Betlejemek. Kiym skóńcyła na het swojom izbe, wybuchła II wojna światowo* (SpCzyt 128: Nd); (Nd). [**na do krzty** – Fs]

NA HETTA *przysł.* **‘w prawą stronę’:** *Z rzodka na hetta sie nawróci* [konia] (matK: Fs).

NAHODOM *przysł.* **‘przypadkiem’:** *Mój brat godo tatowi, ze jo idym zagrzybś wóz do śniega, bo jakby sie nahodom poliyło albo coś, to choć tyn wóz zostanie w dómu* (KorpSp: Kr).

NAHOLOFIĆ *cz. dk* **‘narobić dużo hałasu’:** *Naholofić w nocy* (matK: Tr).

NAHOSPLUWAĆ *cz. dk* **‘za pomocą HOSPLA nawinąć przędzę na PRZYNDZIONKO’:** *Nahospluje sie* (matK: Rp).

NA HRUBOŚĆ *przysł.* **‘na grubość’:** *Na hrubość trzi cole* (matK: Łp).

NA HURA *przysł.* **‘w wielkim pośpiechu, bez przemyślenia’:** *Nie kosiyli tak na hura jak dziś, ze tego, ino trzeba było zbadać, cy zorko twarde* (KorpSp: Kr).

NAHURKAĆ *cz. dk, kuch.* **‘namleć grubej mąki’:** *Nahurkaliście tak hrubo, pryndko tak, byleco* (matK: Fr).

NAHUSAĆ *cz. dk* **‘podjudzić do bicia się’:** *Nahusoł if* (matK: Łp).

NAHYBLUWAĆ *cz. dk* **‘naszatkować na HYBLU odpowiednią ilość kapusty; zob. też: NAHEBLUWAĆ’:** *Nahybluje sie kapuste* (matK: Fr); (Fr, Jw).

NA HYRO *przysł.* **‘na krótki czas; na krótko’:** *Na krótko, na hyro ef porwoł piniondze od niego* (matK: Łp).

NA IMYNT *przysł.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: całkowicie, zupełnie, do cna’:** *Het do cna, na imynt to wyzarło, hawto, toto* (plBłachut: Fr); *Tak fest buchnół o ziym, ze pewnie sie ozlecioł na imynt* (pmMich: Fr); *Tota porzecka uskła het na imynt* (pmMich: Fr); *Jutro mom oddać kiyrpce, a jescek nie wyzeluwoł, a dzie tam jesce stolka i cyscynie, trza jesce zrobić, zeby juz, tak na imynt były, hej* (pmKosz: CzG); (CzG, Fr). [**do imyntu** – Fr, Fs, Kc, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr; **do krzty** – Fs, Kc, Nd; **dokumyntnie** – Fs, Jw]

NA ISTE *mod.* **‘naprawdę (używane zwłaszcza przy usilnym przekonywaniu kogoś)’:** *– Był? – Iście || na iste* (matK: Dr). [**na isto** – ŁW; **na iście** – ŁN]

NA ISTO *mod.* **‘naprawdę (używane zwłaszcza przy usilnym przekonywaniu kogoś); zob. też: NA ISTE’:** (KorpSp: ŁW).

NA IŚCIE *mod.* **‘naprawdę (używane zwłaszcza przy usilnym przekonywaniu kogoś); zob. też: NA ISTE’:** *Dzie jaki pastusek, dzie jaki aniołek, Matka Bosko, świyniy Józef, paź, król tak sie trzimali twardo i kazdy swoje robiół i tak ozprawioł, jakby to na iście byli w Betlejymie* (GazPod 1926, nr 6: 6: ŁN); (SSWG 16); (ŁN).

NA IZBE *przysł.* **‘nad pomieszczenia mieszkalne, między sufit a dach; na strych’:** *Smyrnij tym na izbe* (matK: ŁW); *Óna chyboj hop na izbe i przyniesła dukotók* (matK: Rp); *Kie Hanka śla na izbe po grabinie, zaroz Jydrek za niom lecioł* (CoWś 181: CzG); *Gynsi sie wywiedły, musiołek zaś gónić za pokrziwami. I tak kie juz śniyga nie było, poślimy z gazdom na izbe. Pozwłócylimy z góry koła, osie i lyterki, poskładalimy na wóz. Prawiutko zadzwóniyli na obiod. Gazda poseł jeś, a mnie pedzioł: – Tu mos chłopce kołomaź, pomaź ś niom wóz!* (KowPluc 46: Jw); (CzG, Jw, ŁW, Rp).

NA IZBIE *przysł.* **‘nad pomieszczeniami mieszkalnymi, między sufitem a dachem; na strychu’:** *Mom sonsiek na izbie* (matK: Rp); *Wiynsujym* (...) *zeby nom Poniezus nagodziół w kazdym kontku po dzieciontku, w izbie i na izbie, w kómorze i na dworze, zeby nom Poniezus nagodziół bycki kwiaciate, krowy, barany z kryntymi rogami, kurki cubate, gynsi siodłate, w kazdym kontku po dzieciontku, a na podsiyniu po..., zeby nom Poniezus nagodziół telo dzieci, kielo w koncie śmieci, i tak wiyncyj ni ma* (BubSpT 11: CzG); (SobAPGS I, m. 5); (CzG, Dr, Jw, Rp).

NA JADWYNCIE *przysł.* **‘w okresie adwentu’:** *Jak sie juz zacyno przońś przed..., no jadwyncie, przed*

Świynta, coby juz do poświont doprzonś, a potym juz co robić (BubSpT 73: Kc).

NA JAŚNIE *przysł.* **‘mając uprawnienia; legalnie’:** *Poluje na jaśnie* (matK: Jw).

NAJDUCH *rz. mos* **‘nieślubne dziecko (zwykle z pogardą**); **bękart; zob. też: BYNŚ’:** *Najduf, mówiom, ze sie mu ociec z głombia zabiół* (matK: Łp); *Najduf najducha musi zrobić* (matK: Dr); (CoWś 237); [– A było jakieś określenie na kobietę z nieślubnym dzieckiem?] – *Przesponka, tak wołali, przesponka.* [– A na to dziecko?] – *Pockojcie, jak sie? Nody hm, najduf, znajduf. Hej, tak sie godało, znajduf* (RnS 74: Fs); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

NAJDUSEK *rz. mos* **‘zdr. od rz. NAJDUCH’:** (matK: Fr).

NA JEDNO *przysł.* **‘za jednym razem’:** *Kiedy ón sie Janosik zbójnik z Liptowa jedyn chodziół po zbóju, na jedno jodoł seść funtów miysa zjod. A to ón chodziół i po panók a mioł w jednyj wiesce, po nasemu dziedzina, ón był mioł wałaske wielkom, mocnom takom, ze dzie była na ftorym mieścu, a cy zawołoł na nie, to go broniyła, ale jego frejerka prezradziyła, bo mu jom skryła, a co ni mogła dójś ku niemu* (MalPS 128: Jw).

NA JEDNO..., NA DRUGIE ‘uwzględniając oba aspekty tego samego problemu’: *Na jedno wom źle, bo ni mocie światła, na drugie wom dobrze, bo mocie wode* (matK: Rp).

NA JEDNYJ NODZE *przysł.* **‘bardzo szybko, pośpiesznie; migiem’:** *Wartko, świńskiym dyrdym leć, na jednyj nodze* (matK: ŁW).

NA JESIYNI *przysł.* **‘w okresie jesieni’:** *Teroz juz grodzi koło chałupy, ne bo juz na jesiyni przesły siedzieć* (plBłachut: Fr); *Ty bedzies bacom cy jo bedym bacom. Ty dos piynć kila na jednom owce, a jo, jak jo doł seść, to jo zostoł bacom. Seść kilka syra na jednom owce. – Przez cały rok, niy? – Dziś, dziś nie dajom ani jednego, jesce łaske trzeba, zeby ci wziyni. No ale tak było wtedy i tyn Józek, co godom, co te owce syćkie znoł, ón fcioł bacuwać, ale mój ojciec go przebiył. Tamtyn u niego potym dojył te owce. Noji tak dojyli, ze na jesiyni, mama sama sie tu tropiyła z gazdówkom, no bo ojca nie było, trza było sprzedać jałówke, zeby ludziom wypłacić, brakło piniyndzy* [śmiech] (Kc); (Fr, Kc). [**na jesiyń** – CzG, Fr, Jw, Nd]

NA JESIYŃ *przysł.* **‘w okresie jesieni; zob. też: NA JESIYNI’:** *Nojcyńści na jesiyń krzize bolom* (matK: Fr); *Na jesiyń, jak juz zboze dożrało, śli chłopi go skosić, a potym go trza było młócić* (plSarna: CzG); *Grule sie sadziyło na wiesne, a potym na jesiyń je kopało. Bez lato totyz było roboty koło nik, jak rosły, bo to trza było ik plewić, coby ziombrym nie zarosły, okopuwać je, stonke zbiyrać, coby naci z grul nie zezarła* (plSarna: Jw); *Ta jabłónka juz nic nie rodzi, na jesiyń trza jom ścionć* (CoWś 209: Nd); *A kie urós, oskubli go na jesiyń gazdowie wroz z biołymi gonsiorami, ftore kiskuwali jarcanymi sulkami* (SpCzyt 89: CzG); (CzG, Fr, Jw, Nd).

NAJEŚ SIE *cz. dk* **‘całkowicie zaspokoić głód’:** *Tam sie okrutnie cłowiek najy tego owocu* (matK: Dr); *Sytnie mu doł, zeby sie najod do sytu* (matK: Nd); *Zgaga piece, jak sie najy, a sie schylo* (matK: Nd); *Mało sie zjy tego, a sie najy* (matK: Nd); *Nie dobrze tak norymnie sie najeś* (matK: Łp); – *O, jo by Cie, Ślicna Paniynko, rod przewioz, ale teroz ni mozym, bo musym sie napaś. Jak sie juz najym, to Cie bez rzyke przewiezym* (SpCzyt 29: NdZ); *Jak te dziwozony góniyły na to kraś, roz sie podobno zakradły do dziedziny do Wawrzka. U Wawrzka mieli jakiegosi małego Józusia i óny tego Józusia, straśnie sie im zwidzioł i óny tego Józusia porwały. Ale jedna dziwozona miała swoje dziecko, wiys? I to dziecko wziyna podmiyniyła, bo przi sobie miała, a tote reśte, co były z niom, no to łapły tego Józusia Wawrzkowego, a tota dziwozona swoje dziecko położyła do kołyski, bo se pomyślała tak: dziecko tu troche polezy pore dni, pojy, pojy, pojy, najy sie dobrze, a potym nojwyzyj zamiyniom to dziecko, a toto bedzie pojedzone i bedzie podch... podchowane* (Fr); *Noji wiycie jak sie skóńcyło w kościele, ksiyndzowie pośli, musieli se ta cosi i wypić, bo ze jak to odpust, niy, gościna, najedzom sie kurziny, gynsiny, wypijom piwa, niy, fto wiy cy ta i chlapcoka ni majom tyz, wiycie jako to jes* (BubSpT 65: Jw); *Śtyrze bracio byli i mieli matke starom, tak jednego zostawiali w dóma, co im gotuwoł jeś, a tak im potym poniós do pola jodło. Tak ón widzioł ciynia, broł po jedny gałusce. – A najydz sie, nie chodź za mnom. – I wyproł, im nic nie zaniós* (MalPS 147: Jw); (Dr, Fr, Jw, Łp, Nd, NdZ, Rp).

NAJEŚ SIE STRACHU ‘przeżyć sytuację (wiele sytuacji) budzącą strach, przerażenie’: *Franek oka nie zmruzył do rana. Opowiedzioł we dnie Zośce, co i jak było, kielo strachu sie najod. – To skróś tyj ocydzorki i stołecka – powiado mu baba – wiys, mogły cie tak weredy urzec, zebyś do roku uświyrknół. Nie było jesce takiego śmiałego, jak ty, tyś piyrsy opowozół sie to zrobić. He, he, ale wiym teroz, jako ftoro, nief sie mi tu pokoze we Wilijom z próżnym gorckiym, to jom naucym zydowskie pociyrze mówić* (BalNS 39: Fr).

NAJMUWAĆ zob. NAJONĆ

NAJMUWAĆ SIE zob. NAJONĆ SIE

NAJONĆ *cz. dk* – **NAJMUWAĆ** *ndk*
1. **‘zatrudnić kogoś czasowo do wykonania konkretnego zadania’:** *Najon se go* (matK: Rp); *Musym se najonć, ni moze som rady dać* (matK: Nd); *Kupiyła drzewo i przi pomocy najyntyf cymermanów udało sie jyj postawić drewnianom izbe* (SpCzyt 128: Nd); (Jw, Kr, Nd, Rp).
2. **‘wynająć kwaterę, mieszkanie’:** *Tam se najyni kwartele* (BubSpT 37: Fs); (Fs, Kc).

NAJONĆ SIE *cz. dk* – **NAJMUWAĆ SIE** *ndk* **‘podjąć się pracy za określoną zapłatę; zatrudnić się do czegoś’:** *W biydnyf rokaf po dziedzinie tyz chodziyli wandrowni, casami najmuwali sie do roboty i za to dostawali lym jedzynie* (SpCzyt 79: ŁW).

NAJSCAĆ *cz. dk* **‘nasikać’:** *Najscałaś juz?* [do dziecka] (matK: Łp).

NA JYZA *przysł.* **‘o strzyżeniu włosów: krótko i tak, że obcięte włosy stoją’:** *Na jyza sie postrzig* (matK: Rp); (Rp, Tr).

NAKALIĆ *cz. dk* **‘o bydlęciu: nabrudzić kałem’:** (matK: Tr).

NA KARKU *przysł.* **‘w bardzo nieodległej przyszłości; tuż, tuż’:** *Wiecór na karku, a jo siedzym* (matK: Łp).

NAKARNIK *rz. mnż* **‘górna belka w jarzmie; zob. też: WIYRCH I w zn. 5., 📷 Tabl. III’:** (SobAPGS I, m. 68); (Nd).

NAKASTLIK *rz. mnż* **‘mała, podręczna szafka, wykonana z drewna, najczęściej z niewielką, zamykaną na klucz szufladą, stojąca zazwyczaj bezpośrednio przy łóżku; 📷 Tabl. II’:** (KorpSp: Fr). [**nadkastlik** – CzG, Rp; **nadkaślik** – Jw; **nadkaśnik** – Nd; **nakaśnik** – Rp]

NAKAŚNIK *rz. mnż* **‘mała, podręczna szafka, wykonana z drewna, najczęściej z niewielką, zamykaną na klucz szufladą, stojąca zazwyczaj bezpośrednio przy łóżku; zob. też: NAKASTLIK; 📷 Tabl. II’:** (KorpSp: Rp).

NA KAZDYM KROKU **‘wszędzie, we wszystkich okolicznościach’:** *Na kazdym kroku* (matK: Dr).

NAKICHAĆ *cz. dk* **‘zdenerwować kogoś’:** *Nakichała go* (matK: Łp).

NAKIDAĆ I *cz. dk*
1. **‘nalać z jakiegoś pojemnika’:** *Nakidojze tym świniom pomyj, bo jesce dziś nie zarły* (pmMich: Fr).
2. **‘nabrudzić, rozlewając, wychlapując coś (głównie o płynnym pokarmie)’:** *Fto zaś tak nakidoł na tym obrusku tutok?!* (plBłachut: Fr).
3. **‘narzucić widłami na wóz, sanie odpowiednią lub wystarczającą ilość obornika’:** *Kieloś to tu tego gnoja nakidoł?!* (pmMich: Fr).

NAKIDAĆ II *cz. nieos. dk* **‘napadało bardzo dużo śniegu’:** *Nakidało telo; mokry śniyg sie kładzie, to sie woło, ale kido* (matK: Fr).

NAKIELTUWAĆ *cz. dk* **‘wydać dużo pieniędzy’:** *Kielcyk – jak sie duzo nakieltuje piniyndzy* (matK: Kc).

NAKIELTUWAĆ SIE *cz. dk daw.* **‘wydać dużo pieniędzy’:** *Ale ón sie nakieltuwoł, a tak na nic bar* (matK: Rp).

NAKIERESIĆ *cz. dk* **‘zrobić nieporządek, naśmiecić, nabrudzić’:** *Musym sie zobuć, zeby nie nakieresić* (matK: Fr); *No, aleś nakieresiył* (SSWG 32); *Nedy kieresić, nedy to jes toto, no kieresić, nakieresiół telo, to jes takie no k... nadziaduwoł cosi i to jes kieres takik róznyk rzecy nakładzione* (KorpSp: Rp); (Fr, ŁN, Rp, Tr).

NAKISIĆ *cz. dk* **‘ukisić odpowiednią ilość czegoś (zwykle w odniesieniu do kapusty)’:** *Neji dobra, prziwieźli, tyn wzion, łapiyli młynek taki, wiycie, rynkom krynciyli, bo ta jesce elektryki nie było wtedy tyz, to rynkom krynciyli, to tak śrótuwali tyn, tom pszynice, to zyto i wzion, i nakisiół w tyk kadziak* (BubSpT 61: Jw).

NAKISNÓĆ *cz. dk, kuch.* **‘o fermentującym cieście: nakwasić się w odpowiednim stopniu’:** *I to nakisło, i potym na wie... na rano drugie, no rano w sobote wziyni, dosypali monki, dogniysiyli tak, noji zacyno rosnóć tak, neji z tego potym chlyb sie robiyło* (RnS 68: Fs).

NAKLEPAĆ *cz. dk* **‘uderzając młotkiem w krawędź żelaznego przedmiotu, rozpłaszczyć ją w celu zwiększenia jej ostrości’:** *Naklepano prawidłowo* [kosa]*, neji ocywiście, zeby nie była złuskuwano, no bo choćfto złuskuje kose, no to znacy sie porobi takie, tak ze óna tako jes, musi być prosto, cyli trza dobrze tak, chodzi o to uderzenie młotka, ze musi być jednakowo i jednostajne uderzynie jednakowe cały cas* (KorpSp: ŁW).

NAKLONĆ *cz. dk* **‘wypowiedzieć przekleństwo’:** *Nie wolno było naklonć do bestyje, do psiokrwie* (matK: Rp); *Bestyjo, kie fto naklnie* (matK: ŁW); *Jagniyska bogocka, ordoś baba, od razu pedziała Jyndrzkowi: – Nic z tego nie bedzie, jak ociec nie dadzom ci przed ślubym zapisać. – Ociec nijako na to przistać nie fcioł, ale jak uwidzioł, ze skróś tego miałoby sie syćko ozlecieć, ścisnół zymby i naklon: – Nief cie dziabli weznom, nazryjze sie, pódźmy!* (BalSKD 97: Fr); (Fr, ŁW, Rp).

NA KLYNCKACH *przysł.* **‘w pozycji klęczącej; klęcząc; zob. też: NA KLYNCONCKU’:** *Forzty cuchało sie na klynckaf. Dziywce przed robotom podciongało wigon albo kartunke powyzyj kolon*

i przziwionzuwała jom sobie do bieder fartuchym (NaSp 58: 7: ŁW).

NA KLYNCKU *przysł.* **‘w pozycji klęczącej; klęcząc; zob. też: NA KLYNCONCKU’:** (matK: Łp).

NA KLYNCONCKU *przysł.* **‘w pozycji klęczącej; klęcząc’:** *Klyncy – na klynconcku* (matK: Fs); (Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr). [**na klynckach** – ŁW; **na klyncku** – Łp]

NAKŁADAĆ I zob. NAKŁAŚ I

NAKŁADAĆ II *cz. ndk*

1. **‘dawać środki finansowe na coś; łożyć na coś’:** *Na Iryne nakładome* (matK: Łp); *Nakładać trzeba na skoły* (matK: ŁW); *Moja dziywka; nakłado na dziywke w skołak* (matK: Rp); (Łp, ŁW, Rp).
2. **’dokuczać, prześladować kogoś’:** *Kto mojym apostołom nakłado, mnie nakłado* (matK: Dr).

NAKŁADAĆ SIE *cz. ndk* **‘zajmować się czymś’:** *Mój sie nakładoł z bacostwym* (matK: Rp).

NAKŁADNE AUTO ‘samochód ciężarowy’: *Neji pamiyntom, jak if do auta kład... Ne tak pchali, jakiesi nakładne auto było. I mama tyz wysły na przodek i patrzyłymy, ze, ze jak if ładujom do tego auta, to pamiyntom tom Zydówke w tyj chustce strykuwanyj* (RnS 195: Nd); (CzG, Nd, Rp).

NAKŁAŚ I *cz. dk* – **NAKŁADAĆ** *ndk* **‘dać coś porcjami (w całości, jak przy NAŁOZYĆ) na wozie, saniach itp.’:** *Do koze nakładzie góntów* (matK: Jw); *Fura, jak nakładzione, próżne, to nie fura, musi być cosi na wozie* (matK: Fr); *Fura, co nakładzie siana, zbozo, fure nakładzie* (matK: Nd); *No jak sie to juz naryftuje no, potym trzeba na wóz nakłaś i jesce jak sie mo i masiny, siywniki albo coś, takie wecy, no to trzeba tyz to pozdajać, trza nasmaruwać, coby to było dobre* (BubSpT 132: NB); (Fr, Jw, NB, Nd).

NAKŁAŚ II *cz. dk*

1. **‘włożyć do czegoś lub położyć na coś odpowiednią lub znaczną ilość czegoś; napełnić, wypełnić coś czymś’:** *Do brocaka nakłaś* (matK: Kc); *Kie nakładyme pełno do stodoły, to do srymbu nakłod* (matK: Tr); *Het do bontu momy nakładzione zboze* (matK: Kc); *Mioł kredyniec i w kredyńcu mioł nakładzione tamok samyf flasek i rozmajityf* (BubSpT 51: Fr); *O niescesny* [*sic*] *głupi, idź du dómu, a dej matce jeś, a okompoj jom. Ón wzion, nawarzół wody i naloł do becki, i wsadziół matke, i uwarzyła sie matka w ty becce, i wyjon jom, położół na pościel lezeć, i naskwarzół jajeśnice, nakłod ji do gymby, a najydz sie godnie* (MalPS 147: Jw); *No, no to dwa młyny były we Frydmanie, tam sie jechało i tam namleli. Wziyni, jak namłóciyli zbozo, no to nakładli do worków, pojechali i, i namleli tamok no. To tam sićko jechało i tam mleło w tym Frydmanie tamok. Monki, monki tak namleli, co było na całom zime* (RnS 76: Fs); – *Trza było iś na Północ, prziślimy z Północy, potym my juz pośli spać. I rano, ale juz potym rano zaś sie stajało, juz sie nie wolno było ani izby zamiyś, ani nic, bo to było świynto, nie wolno było. Tu juz mama miała naryftuwane krowom, co ino ruciyła, to im nakładła. O północy sie sło, jak przisło sie z kościoła, to jesce i krowom dawało sie, zeby krowy tyz wiedziały, ze Świynta, Boze Narodzynie, bo sie Pan Jezus narodziył w stajni* (JurgTB: Jw); (Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Nd, Tr).
2. **‘nagadać komuś wiele, w sposób ostry, karcący’:** *Pon farar kozoł odwionzać cierta, wykrzicoł porzondnie kowola i Mare Zakościoła jesce roz przed ludziami nakłod, az jyj było goronco, ze chciała od wstydu do ziymi skocyć* (BalNPK 46: Fr).

NAKŁAŚ WATRE ‘rozpalić ognisko’: *Ino ón wiy, jak podyjś kozice, zeby go nie pocuła, jak nakłaś watre z mokryj cetyny, jak wyślakuwać niedźwiedzia* (SpCzyt 40: Rp); *Na przikłod „kilof”, no to my tu nazywome, ze „krompac”. Ebo „drajfus”, jak downo juhasi paśli, mo takie kółko i trzi nogi, pod niego sie nakładło watre, tu sie położyło gorcek. To jes na pewno po rakusku. To duzo tu jes takik słów austriackik. Downi tak miysali duzo tyk słów* (GrJMSp 294: Rp); *Powiecerzoł, siadoł na kónia i wio! Puściół na łonke, pospinoł i watre sie nakładło, polygali, noji przi watrze, zeby nie zaspać opowiadali. Przi watrze było wesoło, tam sie zodyn nie boł. Godali o rozmajityf strachaf i mamonaf* (BubSpT 114: ŁW); (ŁW, Rp).

NAKŁOD *rz. mnż* **‘żelazna, ostra część pługa podrzynająca skibę, przymocowana do ODWALNICY i do SŁUPICY; lemiesz; zob. też: LYMIYS; 📷 Tabl. III’:** *Przódzy tyj blachy, blacha; nakłod sie przikronco do blachy* (matK: ŁN); (ŁN, Nd).

NAKŁOPOCIĆ SIE *cz. dk* **‘doświadczyć wielu kłopotów; namartwić się’:** (matK: ŁN).

NA KOGUTA *przysł.* **‘o strzyżeniu grzywy: krótko i tak, że obcięte włosy stoją’:** *Chcioł kónia paradniyjsego, to mu wystrzig grziwe tak na kohuta* (KorpSp: Rp).

NA KOKOSKE *przysł.* **‘o sposobie wiązania chustki na głowie: tak, że nad czołem tworzy się ostry dziób’:** *My chustki wionzyme na kokoske i wtedy pod brodom na wynzeł abo na płasko i z tyłu głowy tyz na wynzeł* (pmKosz: Kc); (Kc, ŁN, ŁW).

NAKOPAĆ *cz. dk* **‘kopiąc, wydobyć pewną ilość czegoś (zwykle w odniesieniu do ziemniaków)’:**

Nakopali gruli pełnom piwnice! (plBłachut: Fr); *Kied se ftosi noge złómoł, kozali iś ku krzipopie nakopać zywokostu, korzyń zywokostu trza było wykopać, trosecke go pocyścić i do smaty lnianyj, stłuc go młotkiym, krajać nie wolno było, ino go trzeba było potłuc młotkiym. Zrobić takom miazge i toto przikładać na kości, na złómane miejsca* (pmBarnasz: Fr); (CzG, Dr, Fr, Kc, Tr).

NAKORMIĆ *cz. dk* **'dać człowiekowi lub zwierzęciu jeść do syta':** *Juześ nakormiół* (matK: ŁW); *Przidzie tako wiesna, no to, no to trzeba wstanóć o trzeciyj godzinie, a du dómu sie przijedzie o dziesiontyj, jesce trza i nakormić* (BubSpT 132: NB); *Kied my z ojcym do niego przijechali, od razu posadziyli mnie ku stołu w kuchni, nakładli dziadków na miske i kozali jeś. Ni mogłaf dać wiary, ze tak chytro fcom nakormić służke* (SpCzyt 83: Nd); (CzG, Fr, ŁW, NB, Nd).

NAKORMIĆ SIE *cz. dk* **'o zwierzętach: najeść się':** *No dy toś, potym jak przisło, no to sie to pasło sie ik, a potym jakbyś juz fcioł, zebyś, zeby, ze sie to nakormiyły, ze były tłuste juz potym, no to sie ik zaś nakormiyło sie* (CzG).

NAKORPAĆ *cz. dk* **'źle, niedbale uszyć, pozszywać, zacerować itp.':** *Nakorpoł tak, nadziaduwoł* (matK: Fr).

NA KOSE *przysł.* **'o bronowaniu: ukośnie względem długości pola':** *Na kose sie skródli* (matK: Kr); *No, no, piyrse, piyrse my skródlyli, niy? Piyrse, bo skr... jak my robiyli kóniami z pocontku, no to jak sie poorało, piyrse, to piyrse trza było po... pojeździć tak na prosto bronami, ón swojim kóniym, ón swojim. Jeździylimy bronami. Potym ón wzion worek, sioł ryncnie. No to sioł, a jo juz jeździył na kose. Zeby umieć skródlić na kose, to juz była wiynkso skoła* (Kc); *I óna była, i to jak sie zrobiyło dobrze kose, to juz było pojezdzone po dwa razy. To nie było... Bo to tak sie jeździyło, ześ tu zajyzdzoł, a potym nazod i, i, to juz było pojyzdzone po dwa razy i dobrze zaciongało bruzde, bo nie jechało lym po skibaf prosto, ale i w bok, troske po skosie. To, to dłuzyj sie jeździyło, ale dobrze poskródlyło* (Kc); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Tr).

NAKOSIĆ *cz. dk* **'kosząc kosą lub kosiarką, ściąć pewną ilość trawy, zboża':** *Teroz, teroz juz tyz nawozów ludzie nie siejom, bo no, bo mało fto gazduje, no to byledzie nakosi se tego siana* (RnS 68: Fs); *Jak nakosone było, nakosone, a nie było pogody, ni móc było tego zebrać. U nos sie sioło nojwiyncyj owsa i jarcu. Pszynice sie nie sioło w tamtym casie* (Kc); (Fs, Kc).

NA KOZDYM KROKU **'w każdej chwili; przy każdej okazji':** *We zbiórki trza na kozdym kroku chłopa* (matK: Dr).

NA KÓNIEC *przysł.* **'w ostatniej fazie czegoś, na zakończenie, ostatecznie, w końcu':** *Na kóniec fciałabyf pochwolić tyf parobków, co to kozdego roku nojdom file casu, zeby zabawić Niedzicanów i przipomnieć jym, ze kóńcy sie cas zabaw karnałowyf* (NaSp 51: 12: Nd); *Fciałaf na kóniec powiedzieć, ze dziadkowie opowiadajom swojim wnukom, cy tyz prawnukom o downyf casaf. Jacy ze óni ni mozom pojonć, jak to móc było zyć bez prondu, łaziynki, telewizorów i wsyndzie trza było chodzić na nogaf* (NaSp 91–92: 50: ŁW); (ŁW, Nd).

NA KÓŃCU *przysł.* **'w miejscu znajdującym się w końcowej części czegoś':** *Na ostatku my śli || na kóńcu* (matK: ŁW).

NAKRAJAĆ *cz. dk*

1. **'krojąc, przygotować odpowiednią ilość czegoś; nakroić':** *Moja mama to casym to tak, miałymy tyn rumbarbar, to jak taki był młody, fajny, to nakrajała, nakrajała, nasypała na ciasto i obsypała cukrym, o jakie były te rogi dobre* (MMilMCK: Nd); *Przikryjymy smatom piyknie, nakrajymy tamok chleba, tam takiego pośnego, noji tak sie wiecerzo* (BubSpT 100–111: ŁW); (CzG, ŁW, Nd).
2. **'wyciąć odpowiednią ilość WYKROWKÓW do sadzenia':** *Nakrajali my tyf gruli kielo – ne, moze ze dwa metry, ne i do sadzynio* (matK: Fr); *Noji potym sadzi..., cekało sie na file, co tyn gnój troche przisknół i sadziyło sie potym grule. Nale grule trza nakrajać, takie okrowki sie wycinało z grul i, i sadziyło sie późniyj tamok, w tym. Tak orało sie, kóń oroł, pługiym jechało sie i oroł tyn kóń tamok, noji my sadziyli za kazdom skibom, co drugom skibe my sadziyli po... okrowki normalnie tak co pore cyntymetrów, zeby, zeby wzesły* (CzG); (CzG, Fr).

NA KRAJU *przysł.* **'w miejscu znajdującym się blisko krawędzi czegoś':** *Zeby nie przismyndło, na kraju sie musi gotuwać* (matK: Nd); *Potym zaś sie juz grule kopie, teroz masinami juz, masinami, downi motykami. Ale to było nawet moze telo dobrze, ze wiycie, te ziym sie juz od razu jakoś, no tak powiym... rolo była wse tako równo, a dziś tom masinom, te role momy wonskie, to ta masina wpiere tom ziym na środek, na to jes nie bardzo dobre u nos, bo składy, na składaf sie potym zarno wolo, a na krajaf zaś ni ma, bardzo malućkie urośnie, no to potym na kraju to w kłósku som trzi, śtyry zornecka, a na środku lygo to jes źle* (BubSpT 134: NB); *Dwie łyzki masła trzeba dać do rondelka,*

noji tote płatki położyć do tego. Jak sie to masło ozgrzeje, te płatki wsypało i drewnianom łyzkom sie miysało, i óny sie, na kraju, nie zeby mocno to wrzało, ino na kraju. To trzeba było barz długo miysać, zeby sie te płatki ozwarzyły. I potym to sie zrobiyła maść, tako straśnie pomarańcowo (Fr); (Fr, NB, Nd).

NAKRAŚ *cz. dk* **'zgromadzić wiele czegoś kradzionego, ukraść wiele czegoś':** *Nie chytały sie* [*dziwozony*] *tyz zodnyj roboty. Zyły z tego, co ludziom nakradły z pól i gazdówek. Jak sie zwiecorzało, to rade chodziyły i kradły ludziom kapuste, rzepe, grok i bób. Ludzie obowiali sie dziwozon, bo były złe i robiyły gazdom na despet* (SpCzyt 141; Jw); (Jw, Nd).

NAKROCHMOLIĆ *cz. dk* **'usztywnić dobrze upraną bieliznę, głównie bluzki, koszule bawełniane oraz bieliznę pościelową przez płukanie jej w KROCHMOLU':** *Nakrochmoli sie* (matK: Nd); (Nd, Tr).

NA KROJ *przysł.* **'w miejsce znajdujące się blisko krawędzi czegoś':** *Chłopcysko, kielo mogło, telo pchało, jakosi sie wystyrmali kiyrami na wiyrf i kieruwali sie na kroj grapy* (NaSp 78: 31); *Co to jes bryja gynsto i rzodko. Rzodko to rozfyrtlos monke montwickom, jak woda wre, jak ci sie tak fajnie leje, bieres na kroj uwarzone, omaścis, do tego gruli* (EŁukMCK: Nd); (Nd). [**na okraj** – Nd]

NA KROK *przysł.* **'o tempie marszu grupy osób, zwłaszcza żołnierzy: równo, stawiając kroki tej samej długości i stąpając w tym samym czasie':** *Masierujom na krok, musom równo krocać we wojsku* (matK: Kr).

NAKRONCAĆ zob. NAKRYNCIĆ I

NAKRONZAĆ *cz. dk* **'KRONZAJĄC, przygotować odpowiednią lub wymaganą ilość czegoś (zwykle o kapuście)':** *Jesce teroz jak kupiym te brojlery, no to teroz pokrziwy som, no to im domiysujym pokrziwy, nakronzom im i lubiom tak* [– Co pani robi?] – *To sie nazywo nakronzać, znacy tak nasiekać nozym te pokrziwy do tyf gruli, pomiysać, tyz lubiom kwaśne mlyko kury, syrwotke, no to krowom dajym racyj pomyje, takie lubiom krowy nase, świni ni mom, no to krowom dajym* (KorpSp: Kc).

NA KRÓTKO *przysł.*

1. **'przez krótki okres':** *Po wojnie, co prowda na krótko, była piyrsom ucytelkom i kierownikiym polskiyj skoły* (SpCzyt 129: Nd).
2. **'o strzyżeniu: tak, że na głowie pozostają krótkie włosy':** *Jak zef przisła do zespołu, noji tyz to było zabawne, ze gralimy rynkowiny, to no namówiny, no zaryncyny, to wtedy ocywiście jo byłaf z mojim juz mynzym, wtedy my byli głównymi postaciami, no a późniyj, no juz niestety jak my grali ślub, no to juz my ni mogli, ni moglimy juz wtedy grać, bo jo miała wtedy włosy na krótko ściynte i z... kiepsko by była, ze mnie pani młodo na tamte casy* (KorpSp: NdZ).

NAKRUSYĆ *cz. dk* **'skruszyć odpowiednią ilość czegoś; podrobić':** *Po coś tak podruzbiył, nakrusy, nakrusy – myślis, ze kto bedzie za tobom jod* (matK: Kc).

NAKRYCIE *rz. n*

1. *kuch.* **'komplet talerzy i sztućców dla jednej osoby':** *Pod obrusek my mieli owies, owies zawse, i na tym był obrus i... Neji jedno było nakrycie tak jak i dziś, jakby fto przyseł, jakiś przechodziyń, niy? Jakby podróżnik jaki był, no to tyz sie dawało. Dawało i daje sie do dziś jedno takie, jedyn talyrz, takie nakrycie, zeby w razie cego to* (RnS 64: Dr).
2. **'górna, zdejmowana część KIERNICKI, w której osadzona jest TOPORKA; zob. też: WIYRNIK; 📷 Tabl. II':** *Nakrycie, zeby nie piyrzchała śmietana* (matK: Jw).

NAKRYĆ *cz. dk* – **NAKRYWAĆ** *ndk*

1. **'położyć coś na czymś, osłaniając coś od góry':** *Co jes na tym zdjynciu interesujonce, dwa stoły nakryte obrusym, na ftorym som położone śtyry starodowne ksionzki* (Iwan 2: Nd); (Nd, ŁW).
2. *bud.* **'postawić dach nad czymś':** *Bojsko nakryte razym ze stodołom* (matK: ŁW); (ŁW, Tr).

NA KRYDE *przysł.* **'o sposobie kupowania: bez płacenia w danej chwili; na kredyt (sprzedający zapisywał dług w zeszycie)':** *Z pocontku karcmorz mu dawoł „na kryde", to znacy zapisywoł, ile Słodycka wypiył, a późniyj zabroł mu kawoł gruntu i piniondze za wódke. Teroz Słodycka móg sobie wypić tylko za gotówke, bo nikt mu nie chcioł zborguwać* (BalSKD 115: Fr).

NAKRYMPLAĆ *cz. dk, tkac.* **'KRYMPLUJĄC wełnę, przygotować odpowiednią jej ilość':** *Nedy to jak juz potym odkormioł ty krowy, no to był zwycoj taki, wełne sie przyndło, to zaś krymploł wełne chłop casami. Nakrymploł na taki stosik, baba zaś przyndła, jak powarzyła, pomyła i pozamiatała izbe. No to przyndła, a ón tam krymploł. Abo i takie coś tam oprawioł* (GrJMSp 303: Rp).

NAKRYNCIĆ I *cz. dk* – **NAKRONCAĆ** *ndk*

1. **'naciągnąć sprężynę zegara, zegarka, strunę skrzypiec':** *Jak go nakrynciół, to seł* (matK: Łp); *Kluce, co sie nakronco* [przy skrzypcach w celu regulacji naciągu strun] (matK: ŁW); *Wiyncy matka z dzieciami urzynduje jak ociec. Mo wiynksom odpowiedzialność o dzieci. Ón idzie do roboty,*

do pola, co ón wiy, co sie w izbie robi. Chłopa to telo obowionzuje, jak przidzie z roboty: dzieci policyć, zygor nakryncić i taki jes obowionzek chłopski (GrJMSp 221: Rp); (Łp, ŁW, Rp).

2. ‘nawinąć nić’: (matK: Fs, Nd).

NAKRYNCIĆ II *cz. dk* **‘skręcić, zwinąć odpowiednią lub wystarczającą ilość czegoś’:** *Sie pozganiali wiecór, w karty grali, nakrynciyli liścioka, nastrzigli, krucy himel, dopluli, w drugi dziyń trza było, baba scotke trza było, z piyrzi z gynsi robić scotki i myły forzty* (KorpSp: Rp).

NAKRYNTKA *rz. ż* **‘gwintowana pokrywka na słoik’:** *Ino zaś w ksionzce wycytołef, w takiyj słowackiyj, choć nie umiym cytać po słowacku, ze mozno coś tego zrobić, ze po nakryntce ze słojika wlywo sie dynaturat, kładzie sie do ula i te pscoły sie tak opije, niy?* [– Aha] [śmiech] – *I óny przijmiom kazdom matke.* [– Ale dobre] – *Ale jo to sie bołef, niy? Ze, ze co sie jym stanie, jak tyn dynaturat, ze bedom pijane. To óny zamiast mie gryź, te pscoły, to do mnie tak stukały. Bo, bo traci... straciyły instynkt zondlynio. To jo sie, nie wiedziołef, co robić, bo ani nie wiedziołef, cy sie boć, bo mie zagryzom juz na śmierć. A óny normalnie stukały, stukały, ale ni miały instynktu tego wystawiynio zondła, zeby mie dziabnóć, niy?* (Kc).

NAKRYWAĆ zob. NAKRYĆ

NAKRZCIĆ *cz. dk* **‘nadać dziecku imię na chrzcie’:** *– A tobie jak? – pyta sie drugiego parobka. – Mnie Jano. – A jakze cie nakrzciyli? – Jano. – Ne, to sićko jedno, Jano albo Jaś. Pódź ty, Jano, ze mnom! Moze moja staro przistanie i na Jana* (BalSKD 66: Fr); *Neji tyz pamiyntom to, ze jak sie urodziyła, to tata chcioł nakrzcić Marysia abo Hanka, no bo to tak chrzciyli takie imiona, niy?* (KorpSp: CzG); *Ino mnie nie nakrzciyli Mikołajym, bo wtedy Mikołajów nie było, a cosi ni mieli tak zaufanio do tych Mikołajów, to nie było po wsiaf Mikołaja imie* (KorpSp: Fr); (CzG, Fr).

NAKRZESAĆ *cz. dk* **‘krzesaniem siekierą przygotować odpowiednią lub wystarczającą ilość czegoś’:** *Nedy wozy, nedy wozy były drewniane, osi były, nie było zelaznyk, ba z drzewa nakrzesane z bukowego drzewa abo z jasiyniowego, to drewnioki nazywali, niy?* (KorpSp: CzG).

NA KRZIZ *przysł.* **‘tak, że jeden element zachodzi na inny prostopadle’:** *Co sie te smaty powijo na krziz bez ramiynia* (matK: Kr); *Odziywacke na krziz składajom* (matK: Fs); *Snurke cyrwonom na krziz przeposać z prawego ramiynia na lewom biedre* (ZGS-I: ŁN); *Ale nie myślijcie, ze to było nowe, bo na portkaf na sukmanie było łatów i łatów, jaze hruza. A jesce po niym wisiały torby, dwie z przodku, śtyry ze zadku i dwie na krziz przerucone z boku, bo ón był gazdom i ón zbiyroł jałmuzne, a nie Poniezus. Dziekiedy to ta i po kryjomu zjod i schowoł do torby, ze ani Poniezus nie widzioł tego, ale ta Poniezus o sićkim wiedzioł, bo je na to Poniezusym* (BalNS 130: Fr); *Jak my susyli otawe, a to tako krótko była, to coby jom dysc nie zaloł, to my jom składały do klapnioka. To sie robiyło ugrabke na grabiak i tak te ugrabki sie kładzie jednom na drugom na krziz. I takie klapnioki musiały być nie barz wielkie, bo potym by sie otawa zaparzyła i mogła nawet zapolić. Klapnioki to ino z otawy mogom być, bo ze siana to sie nie składo klapniokók* (pmMiś: CzG); *Starodowni ludzi to uwazuwali, ze jak człek siedzioł przi piecu, jako był zły, to ón sceko, a kie diaboł siednie ku piecowi, co ón mieni sie za człeka, wte pies przed chałupom okropnie wyje i ogón kuli, bo diabła mierzi siedzenie przi ogniu. Wte trza wodom świynconom próg poświyncić i przez izbe na krziz ku piecowi poświyncić, bo inacyj w tyj to chałupie niescyńście moze sie zdarzić* (BazWierz 104: Rp); [– No to z jednej strony są te obruski, a z drugiej te rańtuchy. Czy to jest to samo?] – *Nie to samo, rańtuf mo, rańtuf jes w formie dzisiyjsego szala i rańtuf jes delikatny, tak jak ta fieranka. Obrus musioł, obrus jes to duzy kwadrat z fryndzlami, słozony na pół abo na krziz i tak zakładany.* [– Taka *odziywacka* letnia] – *Odziywacka, no odziywacka mogłaby być letnio, mógby być uznany za odziywacke, a jak na krziz, to mógby zastympuwać śtrykuwanke, bo to na jedno wychodzi* (Nd); (CzG, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Nd, Rp). [**na skrziz** – Jw]

NA KSY *wykrz., past.* **‘okrzyk, którym przywołuje się owcę’:** (matK: Nd). [**na prś** – Nd; **ne pr pr** – Kr]

NAKUĆ *cz. dk* **‘uderzając OSKARDEM w powierzchnię kamienia młyńskiego (lub kamienia w żarnach), zrobić na jego powierzni właściwe nacięcia’:** *Nakuł mu tyn kamiyń* [młyński] (KorpSp: Tr).

NAKUPCYĆ *cz. dk* **‘nabyć coś, handlując np. na jarmarku’:** *Co nakupcyłaś?* (NaSp 47: 27: Rp).

NA KUPE *przysł.* **‘w połączeniu z czasownikami oznaczającymi ruch: tak, że różne rzeczy tworzą całość, występują wspólnie’:** *Tryjonty to som takie: nacynie na, smaty na kupe* (matK: ŁN); *Na Cornyj Górze to wołajom klapnioki, a my tu kopki. To takie małe som kopki. Jak sie nie fce komu robić posodkók, to tak jacy narucome grabiami na kupe i juz kopka gotowo* (pmMiś: Jw);

Nie było młynków do, do oddzielanio zboza od plów, to na bojsku, na tam, dzie bojsko mieli, to brali na kupe to zboze takie omłócone, jak jak młóciyli cepami (RnS 139: Łp); (Jw, ŁN, Łp).

NAKUPIĆ *cz. dk* **'kupić wiele czegoś':** *Gaździnie dobrze posed handel, sićko posprzedawała, a i nakupiyła, cego jyj trza było* (SpCzyt 117: Jw); *Nakupiył łańcuchów w zelaznym sklepie, poprziprawioł za saniami i na saniaf musioł jechać w lecie, i głosić sie, niy, to dostoł takom jak kore* (BubSpT 121: Nd); *Posło sie do sklepu, potym do sklepu, to na cały tydziyń sie kupiyło gaz, cukier, monke. Potym margaryna to była tako, tako, ale tako, takom nazwe miała ta margaryna tako, inacy sie to tak wołała. Na cały tydziyń nakupiyło sie za jojka, a teroz za jojka co kupicie? Co to jojko kostuje?* (RnS 91: Fr); *To nakupiół se cegły w Ciorztynie, bo tam polyli cegłe, Maniowianie robiyli. Stamtela woziyli kóniami tom cegłe, ale to wiycie, jaki to był transport kóniami wozić cegłe na dóm, to było nie do pomyślynio* (RnS 165: ŁN); *A po drugie nakupiyli takie drogie masiny, a dwa lata tymu zepsuła sie, głupi posek do tyj, co robi bale, dwadzieścia tysiyncy złotyf* (Kc); (Dr, Fr, Jw, Kc, ŁN, Łp, Nd, Rp).

NA KUPIE *przysł.* **'razem, wspólnie, łącznie':** *Dzieci śpiom na kupie* (matK: Kc); *Sićko na kupie* (plBłachut: Fr); (Fr, Kc).

NAKUPUWAĆ *cz. dk* **'kupić wiele czegoś':** *Juz nastały potym motory spalinowe, juz tu duzo ludzie nakupuwali, kupiół i syn mój tyz motór spalinowy* (BubSpT 46: Fr).

NAKURZIĆ *cz. dk* **'o śniegu: napadać w dużej ilości; nasypać':** *Nawalyło śniyga || nakurzyło* (matK: ŁW); *Jak nakurzi do błota śniyga, to ej...* (matK: Łp); (Łp, ŁW).

NAKWASIĆ *cz. dk* **'naśmiecić':** *Kwas taki po izbie, nakwasone* (matK: Nd); *Nakwasi sie tak* (matK: Nd); (Jw, Nd).

NAKWASIĆ SIE *cz. dk* **'namęczyć się':** *Juz-ef sie doś nakwasiyła* (matK: ŁN).

NA KWILECKE **'przez bardzo krótki czas; zob. też: NA CHWILECKE':** *Ani na kwilecke nie posiedzicie?* (matK: Dr).

NALAPTAĆ *cz. dk* **'z niechęcią: naopowiadać za dużo, niekoniecznie prawdę':** *Ej, ty laptulo, telo nalapces* (matK: ŁN).

NALE *mod.* **'uproszczona postać połączenia mod. NO i spój. lub mod. ALE, będąca wynikiem szybkiego tempa mowy i częstego występowania w tekstach':** *Nale cie smolnół* [silnie uderzył] (matK: Dr); *Starsy, bo juz starsy, nale piykny* (matK: Łp); *Wygodne to było chodzynie. Nale dziś, niestety dziś choćby fcioł tak chodzić, to ni ma skóry na to* [na KIYRPCE]. *Dziś sie chodzi w gumiokaf* (BubSpT 132: NB); *Doł mu do giylety skałe ogronglice, tak co ón nie wiedzioł, i kozoł zaniyś bacy do sałasu. Niby ze idzie z mlykiym. Mlyka nie przyniós. Nale narobiyło sie z tego telo śmiychu, ze i juhasi z inksyk sałasók sie śmioli* (SpCzyt 52: Rp); (ogsp.); *No ucyłaf sie tak po madziarsku sie nojwiyncyj ucyła, pociórzi, to Boga folić, to pisać, to cytać, nale juz terozef pozabocuwała, juz teroz nie wiym, syćko, jesce pociórzi troche znom* (BubSpT 99: Łp); *Jo zaseł zadkiym ku dźwiyrzom, pchom, cy sie drzwi nie otworzom, nale gdzie tam sie wom dźwiyrze otworzom, a jo pchoł do słupu. A biyła tom garbulom, wiycie, prosto po głowie biyła, to tu mi ozciyna, miołek tu ozciynte na głowie. Alek sie ta wyrwoł, jakok ta móg do tyj siyni, alek grzmioł du dómu* (BubSpT 139: Rp); *Casym to tako dziwozona to i rada pomiyni dziecko w kołysce. Zaś w dziedzinie były takie strzigi, co z gusłami narobiały. Trza im było do carók wseliniejakiego ziela, nale go musiały zbiyrać nad raniym i to cołkiym zoblecone do naga* (SpCzyt 146: Rp); *Jak byli husyci jakiesi, napodali tu, niy, rozbiyli tyn klostór, no to ci areśtanci sie rozlecieli, niy, no jedyn tu, drugi tu, na wsyćkie strony świata rozbiyli. Troche uwolniyli od tego wiynziynio w zomku, nale torturacjo była stale, prześladuwanie* (BubSpT 122: Nd); *Dziś tu jes jesce Cygon taki stary jako i jo, nale tyz jes juz słabawy, juz tyz mało i ni mo nom fto nawet klepać* (BubSpT 50: Fr); *Nie barz sie to i fciało tak na cas stajać, nale co było robić?! Trza było iś i tom kośbe zrobić, ne bo jakze to tak!? Ne, nie barz mi sie to widzi* (pmBłachut: Fr); *No cepowiny sie odbywajom w porzondku piyknie, no dy piyrwyj to tak... starościno siednie na stołek, wybiyro... nale teroz juz tak próbujom, co za stołym siedzi ta młodo, nale nojwiyncyj tak: nopiyrwiyj tak, to jes tak: muzykancio grajom, a ta młodo pani: tońcy, hej! Z tymi weselnikami, z tom rodzinom kazdy jom woło, biere jom wytońcyć, a tak i potym sie ruci, ruci sie za taki toniec przi tyj starościnie jako i tyz moja, moja babka by siedziała. Noji wytońcy i zaś siadnie, zaś drugi, dadzom tyj wódki wypić kielusek no tymu, co na cepiec doł, tak. Noji dalyj juz potym, jedyn za drugim kielo tyj rodziny jes, to kazdygo zganiajom, zganiajom i to sie hań sami pchajom, bo od hańby by to nie seł do pola, zeby ón upiół cały dziyń, a zeby to nie ruciół nic* (BubSpT 18–19: CzG); (ogsp.).

NALECIAŁOŚĆ *rz. ż* **‘obcojęzyczny element w lokalnej gwarze’:** *„Kałć” to juz jes z angielskiego naleciałość. Dziadkowie takie przijyzdzali i godali takie rzecy. Priklyni se po amerycku.* W: *Mój ociec był w Ameryce rodzony, to byli za młoda tam jesce, a potym jak tu, to mieli jesce takie powiedzynia „siarap”, to mieli takie amerykańskie przipowiedki* (GrJMSp 296: Rp); (Nd, Rp).

NALECIEĆ *cz. dk* **‘spaść, opaść w dużej ilości’:** *Harmata, ty igły, co po ziymi nalecom* (matK: Łp).

NALEPKA *rz. ż* **‘plaster, przylepiec na skaleczone miejsce’:** (matK: Rp).

NA LEWO *przysł.*

1. **‘w lewą stronę’:** *To na kóńcu rury na, na sopie, no juz tam na górze były takie kóńcówki, co sie skieruwuwało albo na lewo, albo na prawo* (MMilMCK: Nd); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, Nd).
2. **‘stroną wewnętrzną na zewnątrz’:** *No tak samo spinki były z łańcuskami, bez łańcuskók nosiyli tyz takie m... miechury na tym na tabak, niy? Na tytoń no to nosiyli takie miechury, no to było zaś z baranik jojek, jak sie zabiyło barana. Noji, noji była ta torba, no ta mosna, jak sie to nazywo, trza było jom wyprawić, reśte jom potym sie, jak juz zesła skóra, zesły kudły ś niyj, to sie jom obracało na lewo, neji to było naturalne, naturalny był pojymnik na tabak, na tytoń, niy?* (KorpSp: Jw).

NA LEZONCKU *przysł.* **‘w pozycji leżącej; leżąc’:** (Dr, Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**po lezoncku** – Kc, Kr]

NALEŹNE *rz. n* **‘nagroda za znalezienie i oddanie zgubionej rzeczy’:** *Należne sie mu patrzi* (matK: ŁW); *Należne mu doł* (matK: Kc); (Kc, Kr, ŁW).

NALOĆ I *cz. dk* – **NALYWAĆ** *ndk* **‘lejąc płyn, napełnić nim naczynie, pojemnik; też: wlać do pojemnika odpowiednią ilość płynu’:** *Kagonek – maści naloli* (matK: Fr); *Gasu sie musiało naloć, gas pryndzy wołali* (matK: ŁN); *Goroncyj wody se nalyj* (matK: ŁW); *Naloli mu tak dziesi pół decy śpyrytusu, a ón od razu to durknół i ani sie nawet nie wykrziwiół* (matK: Fr); *Dzieci, słuchojcie, harbata na frystyk zaparzono w rynecce, to se nalywojcie, jo lecym na ogród po jarziny do polywki* (Nd); *A jak my juz zacynali pisać litery, ucyć sie liter, to mielimy, mielimy pióra ze stalówkom, mocane w kałamarzaf z atramyntym. Kałamarze były w ławkaf, do nif pani nalywała atramynt, to juz było, to juz było w skole, a my mieli mocane stalówki do tego kałamarza i takef pisoł piyrse litery, ucyłef sie* (RnS 116: Kc); *Odłozyła skrobacke, porwała wiaderko z konta i roz dwa wysła po wode. Po fili uśmiychniynto juz nalywała gościowi cyściutkom wode do gornusia. Jaś nie godoł nic, ino obserwuwoł dziywcynta* (SpCzyt 104: Kr); *Jak ksiondz przised po kolyndzie, to brało sie od ministrantók zwónki, nalywało sie do nik wody i piyło sie te wode, zeby gardło nie bolało* (plBiz: Jw); *Cekałymy, ze nom starosta poleje cosi trunku, bo śtamperliki miałymy próżne, ale był jakiś nieosotany, bo nos obeseł i polywoł chłopom. Dopiyrz piyrsy druzba osotoł sie i nom naloł* (Nd); (ogsp.).

NALOĆ II *cz. dk* **‘napadało dużo deszczu’:** *Młaka, co stoji, kie dysc naleje* (matK: Tr); *Naloło dysca, ze ta woda jes kawowo* (matK: Nd); (Nd, Tr).

NA LYNDACKOM MODE *str.* **‘o ubieraniu się: na wzór mieszkańców Lendaku na Słowacji’:** *Rzemiynie na lyndackom mode. Kie idym na słowiyńskom mse, to zawse mom kosule sytom na lyndackom mode* (pmKosz: Jw); *Za słowiyńskik casók mielimy bar dobrze, syćko mielimy razym, cy rzemieślnikók, murorzi, jedzynio, muzyke i ubranie, to nawet sycie kosul, my nazywali, ze na lyndackom mode* (pmKosz: CzG); *Zawse godali starsi, ze Trybś to, ze słowiyńsko odmiana jaworzińsko, Krympachy to zaś majom duzo od tyk wojokók austriackik, a my to na lyndackom mode* (pmKosz: Jw); (CzG, Jw).

NALYWAĆ zob. NALOĆ I

NALYŹ *cz. dk* **‘ogpol. znaleźć’:** *Skrył sie, zeby go nie naloz* (matK: Fs); *Naśli jom obiysonom* (matK: ŁN); (CzG, Dr, Fs, ŁN).

NA ŁADNO *przysł., tkac.* **‘tak, że już jest ładnie’:** *Na ładno to na trojacce* (matK: ŁN).

NAŁADUWAĆ *cz. dk* **‘kłaść coś na pojazd w celu przewiezienia tego’:** *Fura, co nakładzie siana, zbozo, fure naładuje* (matK: Nd).

NAŁAPAĆ *cz. dk* **‘złapać pewną lub wystarczającą ilość zwierząt, ryb, itp.’:** *I tak my rybók nałapali. To było w jesiyni, cy jak sie tarły, cy jak* (BubSpT 22: CzG).

NA ŁASKAWYM CHLEBIE ‘na czyimś utrzymaniu, bez własnych środków do życia’: *Na łaskawcu || na łaskawym chlebie* (matK: Nd).

NAŁOZYĆ *cz. dk*

1. **‘położyć, nasunąć jedną rzecz na inną’:** *Nałozyć motyke* (matK: ŁW); *To był jedyn snop, baba robiyła grabiami takie kupki dwie, jednom, drugom, chłop sobie to nałozył na powrósło, zwionzoł i potym sie układało do mondla, bo było na pokosie. Tak, na pokos my kosiyli, na pokos. Sićko my tak kosiyli, za to jo telo wiym, co my biyli tymi cepami, co my młóciyli, co to zyto* (Kc); (Kc, ŁW).

2. **’nakłaść, naładować’:** *No to tam doś duzo tego było, no to my musieli piyrse jednom blatforme tam na... nałozyć tego siana* (KorpSp: Kr).
3. **‘położyć czegoś dużo w danym miejscu’:** *Nałozyli jesce wiyncyj sojt i słozyli watre* (ŚlizPPN 82: Tr).

NAŁÓG *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Co bago gryźli – bagosie – wyrzykali sie baga, zatwardziali pijocy nie tykali gorzołki. Nie syćka, ale były takie natury, co dopiyrz na Wielkanoc wracali do swojego nałogu* (NaSp 33–34: 12: Jw).

NAŁÓMAĆ *cz. dk* **‘łamiąc, przygotować wiele lub wystarczającą ilość czegoś’:** *Nałómali gałynzi* (matK: Kc); (ogsp.).

NAŁÓMANY *przym.* **‘połamany, zniszczony’:** *Krzoki nałómane* (matK: ŁN); (ogsp.).

NAŁÓZKA *rz. ż* **‘żelazna, ostra część pługa podrzynająca skibę, przymocowana do ODWALNICY i do SŁUPICY; lemiesz; zob. też: LYMIYS; 📷 Tabl. III’:** [A dawniej czym zajmowali się Cyganie?] – *Klepali motyki, nałózki* (KorpSp: CzG); (CzG, Jw).

NAŁYMUWAĆ *cz. ndk* **‘domagać się czegoś od kogoś, nudzić kogoś o coś’:** *Nałymuje go* (matK: Dr); (Dr, Rp).

NAMACAĆ *cz. dk* **‘stwierdzić istnienie czegoś, ustalić położenie czegoś, dotykając tego’:** *Prziśli ku tyj karcmie i ozpatrzojom sie w siyni, dzie bedzie drabina na piyntro. Namacali jom roz dwa, choć ta po ćmoku i hip po niyj do góry* (BalNS 111: Fr).

NA MADZIAR *przysł., str.* **‘sposób noszenia sukmany zarzuconej na jednym ramieniu, z wolno opuszczonymi rękawami, spiętej na piersiach łańcuszkiem’:** *Chłopa zawse zdobiyła sukmana. Jak ubroł sukmane, robiół sie zawse wiynksy i paradniyjsy, tu dzie były stójka, to sie dawało cyrwonom wstonzke, zaś kie sie sło pytać na wesele, to byli tacy pytace, to óni mieli takie wstonzki bioło-cyrwone, ułozone w krokiewke na ramiyniak, prziozdobione miyrtym, a w rynce mieli korbac. Tom sukmane, nosi sie jom latym, jak i zimom, mozna jom zarucać na madziar abo odziywać na rynce* (pmKosz: Jw); *Nieftorzi na sukmany zarucone na madziar to wołajom cuchy, a jak juz pon młody idzie, to wtedy tyz godajom, ze mo cuche odziotom, ino mo jom krótsom i cyrwonom wstonzkom zwionzanom* (pmKosz: CzG); *Odziynie mioł, jak chłopi na Spisu nosom, portki syrokie z oblamkom cyrwonom, z jednym przipo-rem, kołcuny z biołego sukna z powrózkami z kłaków. Onycki mioł ze zgrzebnego płótna. Na sobie nosiół sukmanke cornom na madziar zaruconom. Pod sukmanom mioł kosule paceśnom na galonek zawionzanom* (BalNS 130: Fr); (CzG, Fr, Jw). [**na hajtas** – Kc; **na hajto** – Jw]

NA MAJKUT *przysł.* **‘lewą ręką; leworęcznie’:** *Cy strugać, cy rombać, syćko na majkut* (matK: Dr). [**na mańkut** – Dr]

NAMALUWAĆ *cz. dk* **‘przedstawić coś w formie obrazu; też: zrobić rysunek kolorowymi kredkami’:** *Namaluwołef kónia* (matK: Dr); *Namaluwany był w gazecie* (matK: Jw); (Dr, Jw).

NAMAMUNIĆ *cz. dk* **‘o złych duchach: omamić kogoś, powodując u niego dezorientację w terenie’:** *Cy to mamuniyło, cy namamuniyło kogo, nie wiym, toto wom nie powiym* (KorpSp: Rp).

NA MAŃKUT *przysł.* **‘lewą ręką; leworęcznie; zob. też: NA MAJKUT’:** (matK: Dr).

NAMARASIĆ *cz. dk* **‘nabrudzić, zrobić nieporządek’:** *Namarasiył po siyni* (matK: Kr); *To potym ino, zeby nie wlyź, nie namarasić co, zeby na niedziele było cysto* (KorpSp: NB); (Kr, ŁN, NB).

NAMARKOCIĆ SIE *cz. dk* **‘przeżyć dużo zmartwień, zgryzot’:** (matK: ŁN).

NAMAŚCIĆ *cz. dk* **‘żyźnić intensywnie obornikiem’:** *Jak namascone dobrze na kapuścisku* (matK: Jw).

NAMAZANIE *rz. n*
zob. fraz.:
OSTATNIE NAMAZANIE

NAMEDYTUWAĆ *cz. dk* **‘narozmyślać, narozważać’:** *Co my tu namedytuwali* (matK: Łp).

NAMIOT *rz. mnż, daw.* **‘daszek nad straganem’:** *Namiot zrobiom* (matK: Jw).

NA MIYJSCU *przysł.*

1. **‘w tym miejscu, gdzie się jest, bez konieczności wyjazdu, wyjścia daleko’:** *A dzisiok na miyjscu robote majom, a telo narzykajom, biydzom. Jo se pomyślym: zeście nie widzieli w zyciu nic!* (RnS 49: CzG); *Był taki fajny tutok w Niedzicy młyn, bo tu na miyjscu tyz był młyn i mleli* (Kc); *Pracujym w sklepie, dobrze, bo mom na miyjscu* (KorpSp: ŁW); (CzG, Fr, Kc, ŁW).
2. **‘natychmiast, w tej chwili’:** *Tak sie na niego kuknół, jakby go fcioł zabić na miyjscu* (pmMich: Fr).

NA MIYŁOŚĆ BOGA **‘wyrażenie używane w przypadkach bardzo silnej prośby kierowanej do kogoś’:** *Tyn pytoł, na miyłość Boga, Józek śmiyłuj sie, puś, odpuś mi, jo ci to wynadgrodzym* (BubSpT 67: Jw).

NAMIYNIO SIE NA {*cosi*} **‘widoczne są oznaki zbliżania się jakiejś pory dnia, roku, wydarzenia itp.; ma się ku czemuś’:** *Namiynio sie*

rano na świtanie (matK: Nd); *Namiynio sie rano na świtaniu* (matK: Tr); (Łp, Nd, Rp, Tr).

NA MIYNKO *przysł.* **‘tak, że coś w wyniku wykonywanej czynności lub procesu pozostaje miękkie; na miękko’:** *Jajeśnica na miynko* (matK: Kr); *Nic nie robiyli wtedy z jojek, jajeśnica i jojko uwarzone na twardo, na miynko, na twardo, a jajeśnice nawet bez monki nie robiyli, zeby tak jak teroz, no to jacy wse była z monkom, taki omlet* (MMilMCK: Nd); *Jak sie rosi, to sie rosi za dziyń abo za dwa.* [– Co to znaczy, że się rosi?] – *Rosi? No tak jesce, ta jak domoko, tak jak domoko, bo tak na miynko, nie domy mu wymocyć w tym mocydle, bo by był kwaśny, bo by nie dałoby sie przonś* (BubSpT 143: Tr); (Kr, Nd, Tr).

NAMIYRZAĆ *cz. dk* **‘odmierzyć odpowiednią ilość czegoś’:** *Namiyrzo sie dwa gbeły* (matK: ŁW).

NAMIYSAĆ *cz. dk* **‘zmieszać odpowiednią ilość składników, zwykle w celu przygotowania czegoś’:** *No na wiesne, na wiesne sie tak robi. Chłop musi rano nakormić kónia, namiysać nawozy, bo my to nazywomy poprawy, nawozy* (BubSpT 132: NB).

NAMIYSANIEC *rz. mos* **‘człowiek, którego przodkowie mieli niejednorodnie pochodzenie etniczne’:** *Matki mojej nazwisko było właśnie wyngierskie, noji, i taki jo se namiysaniec, tak ze nie wiym, jak to o sobie powiedzieć, cyk jes Górol, cyk jes troche Śpisok, cyk jes, nie wiym* (KorpSp: NB).

NAMIYSANY *przym.* **‘mający przodków mieszanych etnicznie’:** *Tak jak godom, namiysani som ci ludzie i to tyz mo wpływ* [na więzi społeczne] (KorpSp: NB).

NAMIYSIARZIĆ *cz. dk* **‘o niedźwiedziu: pozabijać owce w stadzie; czyli „narobić mięsa”‘:** *Takif chłopów trza było Moryndkowi, bo cynsto gynsto musi sie lezeć w kosorze i wartuwać, coby niedźwiydź nie przyseł w nocy i nie namiysiarzół owiec na kupe, bo to owce ludzkie i potym baco zapłoć za nie* (BalSKD 106: Fr).

NAMLEĆ *cz. dk, kuch.* **‘mieląc, przygotować stosowną lub wystarczającą, odpowiednią porcję mąki, KRUP’:** *Uwarzyli na obiod kapusty, no bo kapusta to, to była podstawa jedzynio, noji tyf krup to tyz namleł, tata namleł we młynie z tego jarcu. Takie omleł, takie krupy sie wołały, noji tyz sie toto warzyło* (RnS 71–72: Fs); *No, no to dwa młyny były we Frydmanie, tam sie jechało i tam namleli. Wziyni, jak namłóciyli zbozo, no to nakładli do worków, pojechali i, i namleli tamok no. To tam sićko jechało i tam mleło w tym Frydmanie tamok. Monki, monki tak namleli, co było na całom zime* (RnS 76: Fs); (Fs, ŁN).

NAMLEĆ SIE *cz. dk* **‘zmęczyć się długotrwałym, wielokrotnym mieleniem’:** *Młynek – co jo sie namlół na tym* (matK: Kr).

NAMŁÓCIĆ *cz. dk* **‘młócąc, uzyskać odpowiednią ilość ziarna’:** *No, no to dwa młyny były we Frydmanie, tam sie jechało i tam namleli. Wziyni, jak namłóciyli zbozo, no to nakładli do worków, pojechali i, i namleli tamok no. To tam sićko jechało i tam mleło w tym Frydmanie tamok. Monki, monki tak namleli, co było na całom zime* (RnS 76: Fs); *To oscyscanie zbozo trwało dotla, pokla nie nastały młynki, ktore sie krynciyło korbom, to juz było troche unowoceśniynie ocyscanio zbozo namłócone cepami* (Iwan 76: Nd); (Fs, Nd).

NAMNOZYĆ SIE *cz. dk* **‘rozmnożyć się bardzo’:** *Rójka, jak sie namnozom juz* [o pszczołach] (matK: Fr); *A to diabła zjod tyn Jasiu. A to ón fcioł ludzi sićkik skusić tam. Tak ze sie narobiyło pijokók w tyj dziedzinie i kurwiorzik telo, ze dziecik sie namnozyło jak scurók w tyk Rzepiskak, niy* (BubSpT 62: Jw); (Fr, Jw).

NAMOCAĆ *cz. dk* **‘ogpol. namoczyć’:** – *Ze sitowaciny to jo se uplót korbac – wtronciył sie Kuba. – E, to jo mom lepsy bic – woło z wody Jyndruś – prowdziwy durkac ukryncony z trzof wojek lnu dobrze namocanego we wodzie. Jak my wcora zganiali, to tak strzyloł, jaze do dziedziny było słychno* (SpCzyt 17: Nd); *Nastympno cynność przed rozpocynciym krzesać, trzeba było ołupić, ocyścić drzewo i mieć snur ciesielski. W tamtyf casaf wsyndy towarzisyła oscyndność, zeby namocać snur, to zamiast jakifsi farb, to utłukło sie do misecki drewnego wyngla, zaloło wodom i juz było do cego snur zamocać. A trzeba było po oscyscony belce uderzić snurym, zeby wytworzić linije prosto do krzesanio* (Iwan 44: Nd); (Nd).

NAMOCAĆ SIE *cz. dk* **‘zmoczyć się’:** *Rynki sie namocały i wiater wieje, popadano skóra* (matK: Fr).

NAMOCYĆ *cz. dk* **‘zanurzając coś w płynie lub polewając nim (zwykle wodą), nawilżyć to, zwykle w celu zmiękczenia’:** *Jo jacy takie powsednioki namocyła* (matK: Łp); *W safliku sie namocy* (matK: Jw); *Smaty sie namocy do mlyka, obkłod sie kładzie* (matK: Nd); *Za to z rajbaniym tof miała krziz pański. Wiecór trza było przisykować ług i namocyć groty. Na drugi dziyń wyhurgotać na rajbacce. Potym przestołoncać z ługu we wodzie i wypłókać na rzyce* (SpCzyt 82: Nd); *Pranie, jak było barz brudne, to zeby sie dobrze wyprało, to piyrse trza go było namydlić i namocyć we wodzie. Jak tak było namocone juz doś file, to potym lepi odchodziyło to zmarasone. Worki*

z grul, jak były takie glinom oblepione, to sie brało ku wodzie, wkładało do wody, przikładało skałom i tak sie na file zostawiało do namocynia. Potym ino kijonkom łup, łup i juz były cyste (CzG); *Rane trza namocyć we wodzie z runku, to jom osusy* (Nd); (CzG, Fr, Jw, Łp, Nd, NdZ).

NAMOCYĆ SIE *cz. dk*

1. **'zmoknąć na deszczu':** *Ni ma dzie iś, bo zimno, mokro, to sie człowiek namocy* (matK: Łp).
2. **'namoknąć':** *Jak obrafie, to lyn idzie do mocydła, namocy sie* (matK: ŁW).

NAMOCYNIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. NAMOCYĆ':** *Jako kolyjność pracy była przi rajbaniu? Piyrse to było przyniesiynie safla do izby i namocynie brudnioków. Brudnioki zaloła wodom i odpowiedniom miare ługu wloła do odpowiedni miary wody. A dlocego odpowiednio miara ługu? Zawse mama godała, ze ług środek ostry i udziylało sie na rynki i skóre. Ze to trzeba było przestrzygać miare* (Iwan 32: Nd).

NAMOKNIYNTY *przym.* **'nasiąknięty wodą lub innym płynem':** *Ziym jes namokniynto* (matK: CzG).

NAMOLNY *przym.* **'natrętny':** *Namolny || dociekły* (matK: ŁW); (SSWG 16); (ŁW).

NAMOŁCHAĆ *cz. dk* **'zgromadzić czegoś wiele, często niepotrzebnie':** (plBłachut: Fr).

NA MOMYNT *przysł.* **'bardzo szybko, momentalnie':** *Na momynt byłby przedoł* (matK: Jw).

NAMONTUWAĆ *cz. dk* **'założyć, zainstalować jedną rzecz na inną':** *W dziedzinie w dwof miyjscaf nieskorzi zacyni robić gónty, no to było trzeba przigotuwać wołek, na tym wołku przedłuzonym było namontuwane płatnie na cyrkulorke i dwa komplety nozów, ktore jedne robiyły fug, a drugie nacinały ostrze gónta, a desecki na gónty tło sie na cyrkulorce z okryngloków, a robionyf mechanicznie* (Iwan 47: Nd); *Kiedy sie podłata zdarła do zera, to kołki, co w gnotce, to zostały. I trzeba if było rozwiertać, ocyścić dziure, zeby nowe podłaty móc było namontuwać. I do tego oscyscynio tyf dziur był potrzebny świder przetykac* (Iwan 66: Nd); (Nd).

NAMORDUWAĆ SIE *cz. dk* **'zmęczyć się, wkładając wiele wysiłku w pracę trwającą przez pewien czas, pracować długo z wielkim wysiłkiem':** *W lesie sie trza namorduwać* (matK: Tr).

NAMOTAĆ *cz. dk, tkac.* **'nawinąć nić na MOTOWIDŁO':** *Namotać na motowidło* (matK: Nd); *Tom przyndze trzeba warzić, jak sie namoto* (matK: ŁN); *A potym jak zacyna być Cepelija, no to juz dzieci miały zajyncie, bo trza było strzic smaty, odpadki z halkók, trza było juz poluwać i tu straśnie Śpis robiół te chodniki. No to dzieci miały zajyncie, no bo strzigły te smaty. Trza było wionzać, a chodziyłymy na strzidzki, to tak trza było motać, sie na kupe tu strzigło te odpady z tyk halek, te trykotowe, niy? Zwionzuwało sie, to juz specjalnie dwie dziurki trza było piykny wynzeł, zeby nie był widocny. Noji potym sie motało. Seśdziesiont trza było namotać i trza było farbuwać. No to dzieci miały zajyncie. I to z kazdego dómu po sto, po sto pindziesiont mior trza było oddać do Cepeliji. No to my roz dwa, zeby wartko nastrzic i, i iś na sonki, jeździć na sonkak* (Jw); (Fr, Jw, ŁN, Nd).

NAMOWIAC *rz. mos* **'mężczyzna pośredniczący w zawieraniu małżeństwa, biorący udział w NOMÓWINACH, reprezentujący na takim spotkaniu kawalera; funkcję tę pełnił zwykle starszy mężczyzna, krewny kawalera, szanowany w danej społeczności; swat; zob. też: NOMOWNIK':** *Namowiac || namowiak* (matK: Nd); *Noji tak, tak posiyłali namowiacy, dzieinyndyl to wiym, ze byli podłaźnicy, cy, cy jakosi tam inacyj if na... nazywali, u nos to byli namowiace* (KorpSp: Nd); (Nd).

NAMOWIAĆ zob. NAMÓWIĆ

NAMOWIAK *rz. mos* **'mężczyzna pośredniczący w zawieraniu małżeństwa, biorący udział w NOMÓWINACH, reprezentujący na takim spotkaniu kawalera; funkcję tę pełnił zwykle starszy mężczyzna, krewny kawalera, szanowany w danej społeczności; swat; zob. też: NOMOWNIK':** *Namowiac || namowiak* (matK: Nd).

NAMOWINY *rz. nmos* **'oficjalna wizyta kawalera w domu panny, przychodzącego w towarzystwie rodziców w celach matrymonialnych, będąca zwieńczeniem wcześniejszych zabiegów zmierzających do podjęcia przez obie rodziny decyzji o ślubie swoich dzieci; w czasie tej wizyty podejmowano ostateczne decyzje o miejscu zamieszkania młodych po ślubie, a przede wszystkim o sprawach majątkowych przyszłego małżeństwa; dawniej żenili się młodzi zazwyczaj równi statusem i majątkiem; zob. też: NOMÓWINY':** (KorpSp: NdZ); (Kc, Nd, NdZ).

NA MÓJ DUSICKU *wykrz.* **'wyrażenie używane do bardzo mocnego podkreślenia prawdziwości tego, co się mówi; przysięgam; zob. też: NA MÓJ DUSIU':** *Na mój dusicku!* [przysięga] (matK: Nd); *Na mój dusicku, ze tak bedzie* (matK: Rp); (Nd, Rp).

NA MÓJ DUSIU *wykrz.* **‘wyrażenie używane do bardzo mocnego podkreślenia prawdziwości tego, co się mówi; przysięgam’:** *Na mój dusiu = zadusać sie* (matK: Kc); *Na mój dusiu prowde godom* (matK: Dr); (ogsp.). [**na mój dusicku** – Nd, Rp; **na mój weru** – Fr, Jw, Nd, Rp; **wera Boze** – ŁN, ŁW, Nd]

NA MÓJ PRAWDU *wykrz.* **‘wykrzyknik wyrażający różne negatywne emocje, najczęściej zdziwienie i oburzenie’:** (Kr).

NA MÓJ PROWDZICKU *mod.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: NAPROWDE’:** *W tamtym roku jesce nosiół tyn kabot. Teroz juz nie do rady dopionć.* (...) *No na mój prowdzicku, ze nie zapnie, taki bambuf ś niego juz teroz* (GrJMSp 249: Rp).

NA MÓJ WERU *wykrz.* **‘wyrażenie używane do bardzo mocnego podkreślenia prawdziwości tego, co się mówi; przysięgam; zob. też: NA MÓJ DUSIU’:** *Na mój weru, jo sie cuduwała nasemu chłopu* (matK: Rp); *No a chodziyli i turyścio tam tyz. Hej, roz było takie zojście, na mój weru, wiycie* (BubSpT 68: Jw); *Na mój weru, widziołef jom we śnie* (CoWś 275: Nd); *Wiys, Zośka – godo mamie – tego roku to, na mój weru, i trombace po słowiyńsku trombiyli. Nie godojze, Hanka – gwarzi mama. Tromba cy polsko, cy słowiyńsko to i tak po swojemu trombi. – Hej, nie godoj – sprzciwiyła sie ciotka – bo to tyz od tego zolezy, fto do niyj ducho, a duli Słowiocy* (NaSp 28: 5); (Fr, Jw, Nd, Rp).

NAMÓWIĆ *cz. dk* – **NAMOWIAĆ** *ndk* || **NOMOWIAĆ** *ndk*

1. **‘przekonać kogoś w imieniu kawalera (rzadziej panny) do wyrażenia zgody na zawarcie małżeństwa; zwyczajowo w przyjętej formie NOMOWIN’:** *Potek prziśli nasom Hanke namowiać za Franka* (CoWś 237: Nd); *Nomownicy byli tacy starsi z rodziny, cy tam był brat, cy tam jaki był, to śli do tyj młodyj panie du dómu. „Kucharecke sukajom” – tak stynkali, biydziyli i tak to potym namowiali. Moze sie ta choćftoryj nie widzioł tyn młody pon, ale ojcowie przikrynciyli. Neji tak, ze to sie pobrali* (GrJMSp 314: Rp); *Downi, kie sie zyniyli, to teść, ociec młodego pana i jakiegosi drugiego, staroste, tu godane było, ze przichodziyli do młodyj pani i do tyk teściók, neji pytali sie, ze „co ji docie, co óna be mieć”. To jesce jakiesi zopisy robiyli downi, zeby wiada było, co óna be mieć, i dziś to w ogóle na tym, niy. Jo syćko pamiyncym, kie sie wydawałak, kie prziśli i wymaganie było takie, ze fcieli, zeby powiedzieć, kielo bem mieć pola, krowe cy mi dadzom i owce. Tam juz przed tym, jak sie znali, to spostrzegli, z jakiyj to rodziny jes ojcowie jego. Jak rodzina dobrze zyła, to dobrze. Nedy to zaś z pobliska, to znali sie. Tak sie nie zyniół z daleka, coby broł babe. Nody sie trafiyło tyz, ale przeważnie tak sie brało tu. Jak jes kawalyr taki, jak trza, to se som nojdzie. Casami takie pomoganie to nie bar dobrze wyjdzie, bo moze sie mu coś zniewidzieć, potym powiy: „wyście mnie nagnali, to mocie teroz”, jakby matka abo ociec mu nomowiali* (GrJMSp 316: Rp); (Nd, Rp).
2. **‘nakłonić, zachęcić kogoś do jakiegoś postępowania lub zachowania, przekonując go, że jest to dla niego korzystne’:** *Faktór – ón mi to namowio, przichwaluje, faktoruje* (matK: Nd); *Ale ón, jak juz był taki parobek zgrabny, to tyj staryj pani sie prziwidzioł, niy. Ej, to by był taki dobry. I go namowiała furt, zeby sła za monz, zeby sie pobrali, niy. I tak sie pobrali* (BubSpT 71: Kc); (Kc, Nd).

NAMÓWINY *rz. nmos* **‘oficjalna wizyta kawalera w domu panny, przychodzącego w towarzystwie rodziców w celach matrymonialnych, będąca zwieńczeniem wcześniejszych zabiegów zmierzających do podjęcia przez obie rodziny decyzji o ślubie swoich dzieci; w czasie tej wizyty podejmowano ostateczne decyzje o miejscu zamieszkania młodych po ślubie, a przede wszystkim o sprawach majątkowych przyszłego małżeństwa; dawniej żenili się młodzi zazwyczaj równi statusem i majątkiem; zob. też: NOMÓWINY’:** *Przed weselym no to były, zawse były namówiny. Namówiny były, no a młodzi piyrse sie ugodali, no jak sie zynimy, no to trzeba powiedzieć ojcom. Ojcowie juz ta i troche ta, i wiedzieli, ale trza... Jo pamiyntom, jo prziseł du dómu i godom: tato, mamo podźcie, pudymy do Maskałów, bo tamok bymy sie ześli i pogodali, bo jo by sie kcioł zynić. No to na jakisi dziyń my sie ugodali, no to na wiecór zawse, bo w wiecór było wiyncyj casu. Pośimy tam, no to godało sie o wsićkim, o wsićkim sie godało, godało sie i o polaf, my jyj domy to, tamto pole abo tamto pole, abo wsićko. Jak we ftoryj rodzinie pasuwało. No po namówinaf takif jacy miyndzy ojcami, sło sie do ksiyndza na opowiedzi. Zapisać do ksiyndza, ze, bedymy sie zynić. Ksiondz ta wyznacył, kiedy by mogło być to wesele* (Kc); *– No, jesce piyrse przed opowiedziami, było śretniyncie ojca, matki... – Jasiu, jak były piyrse opowiedzi, robiyło sie namówiny. – Ale oficjalne namówiny były późniyj, a wcześniyj było dogaduwanie gazdowskie: – Co ty dos twojymu synowi, zeby jo ci móg dać dziywce?* [śmieją się]. *No to godoł tak:*

– *No dy jo mom dziesiynć hektarów, no to piynć jef doł dziywce, piynć dom synowi. Noji, bedzie i kóń, i krowa i telo mozem dać, bo telo momy. A ón, drugi zaś godoł: – Jo mom tyz dziesiynć hektarów, ale moje chłopcy pojechali inkse, do inksyf fachów, nie bedom tu na dziedzinie, to na razie jyj dom piynć hektarów, a jak potym, to jyj dom reśte, niy? Noji, i tak bedzie, bedom u ciebie, cy bedzie, bedom. – Juz wcześniyj wsyćko sie musiało ugodać, ze to przidzie jako niewiasta, to idzie do swojego chłopa, nie bedzie przi ojcaf, ale idzie do, ku chłopie, do tyj drugiyj, za niewiaste wołali. A potym sie sło do ksiyndza dać na zapowiedzi, a jak sło piyrso zapowiydź, no to juz sie robiyło takie oficjalne namówiny – bratów, ojcowyf bratów, ojcowyf, krzesnyf, matcyne siostry. No dy całe rodziny sie wołało, to sie doś duzo uzgoniała takif. Noji, gościna tako była... – U pani młodyj. – No u pani młodyj, tak. U pani młodyj, bo pani młodo umiała ciostka piyc, niy?* [śmieją się] [Już wtedy się nic nie dogadywali] – *Juz sie na temat tyf takif rzecy, ze co ty dos, a co jo dom, juz sie nie godało, juz było wsyćko ugodane, była gościna u pani młodyj. Trzecio opowiydź wysła, moglimy sie zynić. No, i... – Po dómaf robiyli. My jesce w dómu robiyli. – No, no to dziez, nie było tak jak teroz remize cy... w dómu sie robiyło, w dómu sie wesela robiyły... – Wsyćkie rzecy do pola* (Kc); (Fs, Jw, Kc, Nd, NdZ, Tr).

NAMULIĆ *cz. dk* **‘o wodzie płynącej w czasie powodzi: nanieść mułu’:** *Namuli woda* (matK: Jw); *Namuliło || zmuliło mi grule || naniesło muliska* (matK: Kr); *Pole namuliła, kie wyleje, namuliła* (matK: ŁN); (Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW).

NAMULISKO *rz. n* **‘miejsce, teren z mułem naniesionym przez wodę, zwłaszcza w czasie powodzi’:** *Namulisko – woda omalała, namulisko zostało* (matK: Dr).

NA MUR BETÓN ‘z całą pewnością’: *U nos, jak puscali na świnie kiernoza, to sie ludzie ni mogli nadziwić, ze mama wse wiedziała, kielo prosiont bedzie. A to jes tak, ze kielo razy kiernoz dupom rusy, telo prosiont be, na mur betón* (CoWś 203: CzG).

NAMYDLIĆ *cz. dk* **‘natrzeć mocno mydłem’:** *Pranie, jak było bars brudne, to zeby sie dobrze wyprało, to piyrse trza go było namydlić i namocyć we wodzie* (pmMiś: CzG); (CzG, ŁN, Nd).

NAMYNCYĆ SIE *cz. dk* **‘włożyć do czegoś wiele wysiłku; natrudzić się’:** *Namyncół sie duzo* (matK: Tr).

NAMYŚLAĆ *cz. ndk* **‘wymyślać, kombinować’:** *Cosik tam se namyślajom* (matK: Kc).

NAMYŚLEĆ *cz. dk* **‘postanowić coś po namyśle’:** *Przinseł du dómu i namyśloł te jojka podłozyć kurze, co siedziała na gnieździe w kosyku. Wykluły sie po casie kurcynta, a z orlik jojek dwa orlynta* (SpCzyt 88: CzG). [**namyśleć sie** – Rp]

NAMYŚLEĆ SIE *cz. dk* **‘postanowić coś po namyśle; zob. też: NAMYŚLEĆ’:** *Społ juz doś długo, kie śli finiance, a było to za Słowiyńska. Namyśleli sie, dzie sie skryć. Na polu straśnie loło. Łyskało sie. Przisła wielgo biyda. Radzi, nieradzi, wleźli na cmyntorz i sowali sie do tyj samyj truparni co dziadek* (SpCzyt 116: Rp).

NAMYŚLUNEK *rz. mnż* **‘zastanowienie się nad czymś; namysł’:** *Głowianda bez namyślunku warciutko hipnół na jelynia, a jelyń stoji dali. Naroz, kie nie hipnie zniedobocka, dzie ta psy, dzie ftoryn, dzie juhasi, to ino sie zakurzyło* (SpCzyt 47: Rp).

NA NA *wykrz., past.* **‘okrzyk, którym przywołuje się krowę; zob. też: NA CI’:** *Na na, Brzezula* (matK: Kc).

NA NIC

1. **‘całkowicie, doszczętnie’:** *Na nic sie zepsuło* (matK: Łp).
2. **‘do niczego’:** *Podły – jak je taki na nic, niesprytny* (matK: Nd); *Na skapanie || na nic* (matK: ŁW); (ŁW, Nd).

NA NICYM ‘nie robiąc nic pożytecznego’: *Stryźnić || wysiedzieć pół dnia na nicym || zmarnić* (matK: ŁW).

NA NIWERE *przysł.* **‘całkowicie, do cna; zob. też: NA AMYN’:** Dziewczęta się już też *na niwerę* dotrapiły, próbują odpocząć, ale cóż, musisz przebierać nóżkami, kie gęśliki grają (BalSKD 25: Fr); *Co zrobiół krok, to zaroz coś go ciongło do zadku i tak sie to opakuwało. Jak sie juz dotropiół na niwere, to juz było nad ranym i świtało. Wtedy godzina duchów sie skóńcyła i chłop poseł dali drógom du dómu* (BalNS 161: Fr); (Fr).

NA NIYMIECKOM KOSE ‘o bronowaniu: ukośnie, zygzakiem względem długości pola’: (matK: Fs, ŁW, Tr).

NANIYŚ *cz. dk* **‘nosząc, zgromadzić wiele czegoś w jednym miejscu’:** *Kupa tego naniesła* (matK: ŁW); *Muł, co woda naniesie ziymie* (matK: Nd); (ŁW, Nd).

NA NOGACH *przysł.* **‘pieszo, piechotą, nie korzystając z żadnego pojazdu’:** *Iś na nogaf || na piechote* (matK: ŁW); *No to ksiyndzowie wziyni i pośli na nogak, bez most* (BubSpT 65: Jw); (Jw, ŁW, Tr). [**na piechote** – Fs, ŁW; **na pieso** – Nd]

NANOSIĆ *cz. dk* **‘zgromadzić czegoś wiele w jednym miejscu, nosząc porcjami’:** *Dzieci, musicie nanosić kluber na wiecór!* (Nd); *Każdziućki dziyń*

nad raniym musiałaf wycyścić piec w kuchni, karyjon na ćwierć izby. Potym nanosić kluber, rozpolić w śparchecie i brać sie do skrobanio gruli na frystyk abo piecynio moskoli (SpCzyt 83: Nd); *Jaze roz w samućkom Wilijom kozała Jasiowi drzewa do izby nanosić, bo sie fciała brać obiod warzić* (BalNS 156: Fr); *Wode trzeba było nanosić, jak mioł fto studnie, to ze studnie, jak ni mioł studnie, to z rzyki trzeba było nanosić. Taki wiynksy zapas wody to był duzy safel stoł w kómorze, ktory mieściył do piyntnoście nawet dwadzieścia konewek* (Iwan 21: Nd); *I tak codziynność nasa w młodyf lataf uchodziyła. Jak nie mlecie na młynku, to siecke na sieckarni urzezać, to wody nanosić do saflów. Noji tak w koło, ku kolegom tyz sie wyleciało, ale zawsef na myśli mioł, cyf to wsićko porobieł w dóma* (Iwan 73: Nd); (Fr, Nd).

NA NOWO *przysł.* **‘ponownie, znowu, powtórnie’:** *Pruć i na nowo usyć* (matK: Kr); *Babka skóńcyli opowiadać i na nowo sie zamyśleli* (SpCzyt 14: Nd); *Prziseł docodrany, bez kiyrpca, a o kosiołkak to juz nie zbacujym, bo na pewno ftosi mu oderwoł, teroz bem musiała zaś na nowo dosywać je do serdoka, a ón nawet Bóg zapłoć nie powiy* (pmKosz: Jw); (Jw, Kr, Nd).

NA NOWYM ROKU **‘w roku, który się właśnie zaczął lub niedługo się zacznie’:** *W drugi dziyń Świont, ne, to jesce na starym roku, nie na nowym* (KorpSp: Kr).

NANUKAĆ *cz. dk* **‘namówić, zasugerować’:** *Cosi tam nanukała źle* (matK: CzG).

NAOBIECUWAĆ *cz. dk* **‘obiecać czegoś dużo; naobiecywać’:** *Naobiecuje, a nie zrobi* (matK: ŁN).

NAOBKOŁO *przyim., łączy sie z dopełniaczem* **‘wskazuje na położenie, dzianie się lub ruch ze wszystkich stron czegoś; wokoło, wokół’:** *Teroz to sie świynci we Wielgom Sobote – to sie przed kościołym ogiyń poli i wode w becce zdaje, i to sie świynci, i pote kozdy biere po wyngielku, i niesie ku chałupie. Jako sie przinosi z kościoła, to sie ozpolo ogiyń od niego popod kuchniom i z wynglym chodzi sie trzi razy naobkoło dómu i stajni, i bydło sie kadzi. I tom świynconom wode bierom do śklonecki i tym sie tyz lycy* (BazWierz 140: Jw).

NAOBLYKAĆ *cz. dk* **‘nałożyć na siebie sporo elementów ubioru’:** *Pamiyntom, ze cof miała wiganków, to mi naoblykali i rajtuzków nie było ani nic, no to tam mnie naoblykali do tyf wiganków i do takif kabotków, i co tam my ani my sie nie seblykali, ani nic, tak my spali* (KorpSp: Kc).

NAOBLYKANY *przym.* **‘mający na sobie grubą warstwę odzienia’:** *I bylimy naoblykani dobrze. I jak zaroz nom gwarzyli, jak my sie nao... nao... nao... naodziywali w ónym w jednostce, zeby se gazetók dawać jesce na onycki, bo tam ni ma, tam ni mielimy strymfli, ino, ino, ino onycki były wse wsyndy. Na onycki gazety jesce* (RnS 97: Jw).

NAOBŁÓCYĆ *cz. dk* **‘nałożyć na siebie sporo elementów ubioru’:** *Musi pod to naobłócyć* (matK: Kc).

NAOBRZINAĆ *cz. dk* **‘obciąć czegoś wiele nożem’:** *To sie do tego dało i zawinyło sie, jedno sie sadło położyło na spodek, drugie na wiyrk, co tam sie naobrzino z miysa i to sie zesyło do kupy, i to sie wyrosolyło, wywyndziyło i to dobre było do kapusty* (KorpSp: Rp).

NA OBYRT *przysł.* **‘o sposobie szycia: tak, że igłę przeciąga się z jednej strony materiału na drugą na kształt spirali; zob. też: NA OKRYNTKE’:** *Syć na obyrt* (matK: ŁW); *Noji potym wziyni zasyli na obyrt, takie koło było i to uwyndziyli, i tym sadłym, tym sadłym kapuste okrosali, no maściyli* (KorpSp: ŁW); (Dr, ŁW).

NAOBYRTAĆ SIE *cz. dk* **‘zmęczyć się szybką, nieustanną pracą; napracować się’:** *Naobyrto sie* (matK: ŁN); (Fs, ŁN, Tr).

NA OBYRTKE *przysł.* **‘o sposobie szycia: tak, że igłę przeciąga się z jednej strony materiału na drugą na kształt spirali; zob. też: NA OKRYNTKE’:** *Wtedy tote dziady na powsedni dziyń tok brała i zesywała tak jacy na obyrtke. To jacy tak dookoła przewlyko sie nić i juz zesyte. Abo jak sie pruło co od kraja, to wtedy tyz tak na obyrtke zesywałak, coby jacy było. Tote dziady co do kościoła to trza było syć nie na obyrtke, ba na masinie, coby wyziyrały piyknie, a tote koło ścion, to mogły być tak jacy, bo i tak sie popruły zaś* (plSarna: Jw); *Takim wykóńcyniym cholywy jes ciynki skórzany warkocyk, ón tak na obyrtke idzie dookoła, to taki zółtawy jes, zawiniynty z przodu w rózycke, bo to tak cholywa ta, óna jes w dwa zymby wyciynto i na tym dzie jes taki śpicyk do cholywy, to tam jes ta rózycka i tyz tego snurka uwito* (pmKosz: Kr); (Jw, Kr).

NA OCACH **‘będąc naocznym świadkiem czegoś’:** *Na óni klynkali przed nim, płakali i tego. No godo, ze ani pozycyć, no ni momy sto złotyf, ale bylibymy dziesi by my pozycyli, a jakby juz nie pozycyli, to, to przecie tego, tego nie zrobiymy, zebymy doktora nie wypłaciyli. Nie! Na ocaf córka skónała, ale nie zrobiył operacyji* (RnS 133: Kr).

NA OCIELYNIU **‘o krowie: mająca się wkrótce cielić’:** *Jo tyz tak nie barz fciałaf iś sama, a mój stary zostoł w dóma, bo mome jałówke na ocielyniu, od wcora cosi wikrzi* (Czard 74: Nd).

NAODBYWAĆ *cz. dk* **‘nakarmić i napoić bydło w stajni’:** *Juz-ef naodbywoł* (matK: Fr).

NA ODCHODNE **‘przy odchodzeniu skądś; odchodząc’:** *– Je, Boze, Boze – lamanciół se Bartek – a coz be z mojom Justynkom? – Bandurzi nic nie dbali, ino głowe do golućka ostrzigli, zataluwali do glejdy i powieźli prec do Widnia. Na odchodne ani sie mu nie dali odebrać od nikogo, ino telo, co Jano z hornyf chłopców Janosikowyf zdoloł zawołać: – Bartuś, a jakby ci sie źle powodziyło, to pamiyntojze na nos. Kolebe momy na Kralowej Holi!* (BalSKD 101–102: Fr); *Przibocył se, jak to downi spod zomku spływały flisackie łódki z turystami. Ej, piyknie grali tam Cyganie kazdyj łodzi na odchodne. Madziarskie nuty do dziś Walkowi zostały w głowie* (KonkLit 2024: 157: Nd); (Fr, Nd).

NAODZIYWAĆ *cz. dk* **‘założyć na siebie dużo części ubioru’:** *Naodziywała pore swedrów* (matK: Nd).

NAODZIYWAĆ SIE *cz. dk* **‘założyć na siebie grubą warstwę odzienia’:** *I bylimy naoblykani dobrze. I jak zaroz nom gwarzyli, jak my sie nao... nao... nao... naodziywali w ónym w jednostce, zeby se gazetók dawać jesce na onycki, bo tam ni ma, tam ni mielimy strymfli, ino ino ino onycki były wse wsyndy. Na onycki gazety jesce* (RnS 97: Jw).

NAOGÓLOM *przysł.* **‘udając, nieszczerze, na niby’:** (KorpSp: Rp).

NA OKO *przysł.* **‘dla pozoru, na niby’:** *Pon Jezus* [w przebraniu żebraka] *wiedzioł syćko, majacy tak na oko* (matK: Łp).

NAOKOŁO I *przysł.* **‘we fragmencie przestrzeni, miejscu otaczającym coś ze wszystkich stron, rozciągającym się we wszystkich kierunkach od czegoś’:** *Zaś nieskorzi robi sie naokoło zółte, no bo zaś krokusy ustympujom a nastajom pierwiosnki. Po nik zaś inkse, tak sie tyz krajobraz zmiynio* (NaSp 48: 5: Jw); *Takie tam chraście, ze nie przejdzie, ino musis iś naokoło* (pmMich: Fr); (Fr, Jw, Kc).

NAOKOŁO II *przyim., łączy się z dopełniaczem* **‘wskazuje na położenie, dzianie się lub ruch ze wszystkich stron czegoś; wokoło, wokół’:** *Listwa naokoło dźwiyrzi* (matK: Tr); *Drzewiyj, kiedy owce zimuwali do Bozego Narodzynio na polanak, a zganiali je dopiyrz we Wilijom, juhasi śli bez cały kościół i naokoło ółtorza, jak było ofiaruwanie i składali ofiary* (NaSp 31: 9: Tr); (Tr).

NA OKÓR *przysł.* **‘w połączeniu z czasownikami nazywającymi różne formy pracy: tak, że ma się płacone od ilości efektów pracy, a nie od czasu jej trwania; zob. też: NA AKORD’:** *Cy to bierom na okór?* (matK: NB); *Mularze som pozganiani, pojednom ik, kiela fcom na dziyń, cy to bierom na okór, cy to bierom na dziyń, to mnie to nie obchodzi, bo zapłacić im trzeba* (BubSpT 20: CzG); (CzG, NB).

NA OKÓRD *przysł.* **‘w połączeniu z czasownikami nazywającymi różne formy pracy: tak, że ma się płacone od ilości efektów pracy, a nie od czasu jej trwania; zob. też: NA AKORD’:** *Na okórd robiylimy* (matK: Rp).

NA OKRAJ *przysł.* **‘w miejsce znajdujące się blisko krawędzi czegoś; zob. też: NA KROJ’:** *A to, co przeleciało bez recice, to mogła drugo osoba brać przetak i przesiywać na przetaku i to, co przeleciało przez przetak, było gotowe do wiocio. Do wiocio była potrzebno siedlacka. Zboze do wiocio sie przegarnyło na okraj ku wrotom, całe bojsko musiało być wolne. Trzeba było mieć umiejyntność rucanio siedlackom zboze, prawie leciało zboze blisko drugif wrotów, a po środku bojska spaduwały plowy. Na cym to polygało to wiocie, ze zboze jes ciynzyjse, to leciało prawie przed drugie wrota, a plowy, ze som lekkie, to zostajały przi kupie, z ftory sie cyrpało siedlackom i rucało. To oscyscanie zbozo trwało dotla, pokla nie nastały młynki, ktore sie krynciyło korbom, to juz było troche unowoceśniynie ocyscanio zbozo namłócone cepami* (Iwan 76: Nd).

NA OKRONGŁO *przysł.* **‘ciągle, nieustannie’:** *Przisła, no przisła ciotka od Wawrzka, babka tyz skondsi przileźli, kukajom sie do kołyski, dy to nie nas Józuś. Noji wiys, zacyny na to dziecko kukać te baby, kukać i wołać to dziadka, to swoka, to ftoregosi tam jesce – dy podź. To ociec przisеł pokukoł, matka, matka pozno swoje dziecko. No a zreśtom to dziecko* [podmienione przez DZIWOZONY] *sie darło, furt sie darło, tu było głodne i głodne, i to dziecko nic nie kciało, ino bez przerwy na okrongło jeś* (Fr); *I óna miała w sobie takie coś, jak sie nacytała tyj ksionzki, ze chodzom pod okna, pany jakiesik przisły po niom z cornymi rynkawicami i na okrongło widziała kogoś. Nie wiym, cy diabłów, ni mom zielonego pojyncia* (Łp); (Fr, Kc, Łp).

NA OKRONGŁY ROK **‘bez przerwy przez cały rok’:** *Rano na frystyk grule z kwaśnym mlykiym, a na obiod to przeważnie no u nos jesce mama od casu do casu urozmajiciyła, cosi uwarzyła, ale u somsiadów abo byledzie to lym kapusta i krupy lato zima, na okrongły rok. Tu u somsiadów to trzi becki wielkie kapusty deptali. My becke, a óni trzi, ale to kapusta była bez mała na co dziyń* (RnS 160: ŁN).

NAOKROWAĆ *cz. dk* **‘krojąc ziemniaki, przygotować znaczną porcję OKROWKÓW’:** *No co opróc*

grul jesce robiyły? Hej, no okrowały. Neji trza było naokrować, trza było z dwaścia, trzidzieści worków grul (CzG).

NA OKRYNTKE *przysł.* **‘o sposobie szycia: tak, że igłę przeciąga się z jednej strony materiału na drugą na kształt spirali’:** [– Kółko to był warkocz zwinięty w koło?] – *Warkoc, ale to musiały być dwa warkoce. Tu ściśniynte i tu ozdzielone włosy na dwie cyńści* [informatorka prezentuje]*, i ta snurka abo wpleciono w tyn warkoc, abo na okryntke i tu, i z krziza, i z powrotym na tom samom snurke.* [– Czy to jest dzisiejszy kok?] – *Niy* (Nd). [**na obyrt** – Dr, ŁW; **na obyrtke** – Jw, Kr]

NAONACUWAĆ zob. NAONACYĆ

NAONACYĆ *cz. dk* – **NAONACUWAĆ** *ndk* **‘czasownik o znaczeniu podstawowym ONACYĆ, rozwijanym o znaczenie wynikające z przedrostka, rozumiany na tle kontekstu wypowiedzi’:** *Cywki do cółna i cółno, na cywki sie naonacuje* [tu: nawija] *nici* (matK: NB); *Twardo if naonacujom* (matK: CzG); *Naunacył drzewa* [tu: narąbał] (matK: Łp); *Drugiego naonacuje* [tu: namawia] *ukraść – to go kusi* (matK: Fs); *Tu se musis naonacyć tego do nuka, zeby sie to cołkiym zapełniyło* (pmMich: Fr); (CzG, Fr, Fs, NB).

NA OPAK *przysł.* **‘odwrotnie niż należy, niż się chciało’:** *Na opak* || *do góry nogami* (matK: ŁW); *Noji dobro tyz jes, jak juz sie wiy, ze som take ludzie, w danym otocyniu som take ludzie niedobre, co lubiom rucać urok, to trzeba pamiyntać, zeby małym dzieciom odziywać na spodek na opak kosule. No, kosulke na opak, a ked sie juz zabocy, dziecko sie nie fce zodziywać juz potym drugi roz wystarcy mu przziprawić cyrwonom kokardke dziesik tu – na bluzke abo na wózek, jak sie chowo we wózku. Bo cyrwony kolor odruco zły wzrok* (Fr); *Staro ino przisła do kościoła, klynkła na kolana i obróciyła sie w rzecy do św. Michała, a tu modlyła sie pociórki na opak, bo to wej do tego cierta* (BalNPK 43: Fr); *Przzniesłaf gornecek masła, zacytojciez go, poradźciez co, baculosku. Baca wzion masło, poseł do kómorki i zacytuwoł. Nojpiyrse zrobiół nad nim trzi razy krziz, potym pomodlół sie trzi zdrowaśki na opak, napluł i zaś ucyniół krzizycek. Potym wzion smatke i zawinół do niyj włosy z umartego, grzebiyń, pazdury, łój ze świycki kościelnyj i paluski z małego dziecka. Wyseł se potym z kómorki i powiado Jagniysce: – Tym masłym posmaruj cycki krowom somsiady* (KorpSp: ŁN); (SSWG 16); (CzG, Dr, Fr, ŁN, Łp, ŁW).

NAORAĆ *cz. dk* **‘orząc, przygotować pod uprawę pewną ilość pola’:** *Łapiyli orać, wiycie, w tyk bagnak, bo takie sucho przzisło, suchota, ze to bagno wziyno i wyskło, i wziyni, i zorali to sićko, naorali, naorali, nasioli i urosło zarno, takie straśnie wielgie to zarno było* (BubSpT 60–61: Jw); *Owsy to juz tak sioli het po góraf, a to juz w maju sioli, bo to downiyj nie tak jak dziś, co naorzom w jesiyni, to wiesne zrobi za jedyn dziyń* (KorpSp: Kc); (Jw, Kc).

NA ORGANKE *przysł.* **‘w kształcie harmonijki’:** *Muzykanci na wesele toci, co grali chustecki przzi gyńślaf cy basy przziprawione takie uswijane były na organke i to było takie parada* (KorpSp: Tr).

NA OSTATKU I *przysł.* **‘po wystąpieniu, zajściu wielu innych zdarzeń, na zakończenie czegoś trwającego jakiś czas’:** *Potym jesce na ostatku, potym na ostatku zdechła krowa mojyj koleziance, co my wroz były* (BubSpT 14: CzG).

NA OSTATKU II *mod.* **‘wyrażenie używane dla podkreślenia, że upłynęło sporo czasu, nim wydarzyło się to, o czym mowa w zdaniu; w końcu, nareszcie’:** *Jak ci na ostatku przzikurzym tym biglajsym, to bedzies becoł do wiecora* (matK: Dr); *Nie bójcie sie nic, ino przzenocujcie, to scury pudom. Na ostatku przzenocuwoł sie, rano wzion jakisi chlebicek, uzegnoł, utyntokuwoł, poseł do pola, ruciół do potoka. Jak ruciół do potoka, tak kielo scurók było, tak sićkie sły potokiym i tak sie wyniesły, ze dziś ani jednego hań ni ma. A to jes prowda, to to, hej!* (BubSpT 70: Jw); *Nyji tak juz na ostatku ani tego, kónia ni móg nojś, dzie ta stoł, nale go ta znaseł, pado: Wojtek lygoj do półkoska. No jo tak lóg. E cosi my ta murceli za drógom, jak my jechali do Gronkowa* (BubSpT 139: Rp); (Dr, Jw, Rp).

NA OSTATNIOM CHWILE **‘w ostatnim momencie’:** *Musis to sićko teroz naryftuwać, zebyś mioł gotowe, a nie tak na ostatniom chwile* (pmMich: Fr).

NA OSTRO *przysł.* **‘o sposobie hamowania przy zjeździe ze stromego zbocza: tak, że koło nie obraca się i drze po ziemi (w tym celu w wozie na kołach drewnianych owija się koło łańcuchem upiętym u osi)’:** *Hamuwać wozym na ostro* (matK: Tr); *Na gładko hamuwać wozym i na ostro* (matK: Kc); *Na ostro – jak z mocnyj góry jadzie* (matK: ŁW); (Dr, Fs, Kc, ŁW, Nd, Rp, Tr).

NAOSTRZIĆ *cz. dk* **‘stosując odpowiednie narzędzie, sprawić, by coś stało się ostre’:** *Naostrzić noze, kose* (matK: Nd).

NA OŚCIYZ *przysł.* **‘o drzwiach, wrotach itp. zamykających pomieszczenie: tak szeroko, jak tylko się da, na całą szerokość’:** *Owtórz tam dźwiyrze na ościyz* (matK: Kr).

NA OŚLEP *przysł.* **‘nie zważając na nic; zob. też: NA OŚLYP’:** *A w śtyrnostym ludziska takućko sie zynieli na oślep, jak dziś* (BalNS 64: Fr); (Fr, Nd, Rp).

NA OŚLYP *przysł.* **‘nie zważając na nic’:** *Leci tak, jak na oślyp* (matK: Łp); *Tak na oślyp lecis!* (matK: Rp); (Łp, Nd, Rp). [**na oślep** – Fr, Nd, Rp]

NA OTRZEDNIOM *przysł.* **‘na zmianę, na przemian’:** *Na otrzedniom robiom* (matK: Rp).

NAOWIJAĆ *cz. dk* **‘owinąć wokół wiele czegoś’:** *Kondziyl była i potym na krynzlu sie naowijało tyj wełny, noji przyndło sie. Naprzyndli wełny, jak mieli kondziel, noji to wrecionko, noji przyndło sie. Abo jak fto mioł warcule, to na warculi sie dobrze przondło i duzo sie naprzyndło, ale nie kozdy mioł warcule* (plBłachut: Fr); (Fr, Nd).

NA OWIJANKE *przysł.* **‘okręcając, owijając dookoła czegoś’:** *Zacon lnianymi niciami dookoła syć na owijanke, dookoła go obsył na owijanke, no piykne takie było* (KorpSp: Nd); (Fs, Nd, Tr). [**do kółka** – Tr]

NAOZAJ *mod.* **‘naprawdę; zob. też: NAPROWDE’:** *Do wsi dochodziyły wseliniejakie nowinki o ruskif wojokaf. Skond to ludzie wiedzieli i jak to było naprowde, to nie wiym, ale krowy było nom skoda naozaj* (PrP 2017: 242: Nd); *Juz wcora od Hombargu sie trosecke murglyło, no od rania dziś to tak zacyno rumolić, no a teroz to sie juz rozloło tak naozaj. A ze leje i nie do sie iś na rolom, no to moze by tak ze spajstrony przyniyś jakiego kunyrołu, wysiubiksuwać bogancie abo sie i zajonć dźwiyrzami, no a kied tak słónko by wysło, to moze by sie udało dziś posioć rytyszpory* (Nd); *Cheba naozaj trafiył do myśli Walka, bo giymba od razu mu pojaśniała. – Dobre z wos dzieci, kied tak o mnie dbocie. To ugodojmy sie na jutro. Fciołbyf, zebyś ty Marynko tyz s nami pojechała* (KonkLit 2024: 158: Nd); *Dobrze godos, jakby naozaj fcioł tabak, toby wzion z mojego, ón polecioł do karcmy, ale zeby po śtamperliku ponuknóć chłopów, na radośnik* (Czard 69: Nd); (Nd).

NAOZAJST *mod.* **‘naprawdę; zob. też: NAPROWDE’:** *– Dyć, kieby człek wiedzioł, ftoro naozajst fce sie zaprzeć, to by jyj chyntnie uzycół, bo trza zyć z ludziskami, ale dzieftoro sie ino załgo i ani nie wiys, jak se na despet samemu sobie zrobis krziwde* (BalNS 36: Fr).

NAOZOJ *mod.* **‘naprawdę; zob. też: NAPROWDE’:** (SSWG 16).

NA PACEŚNO *przysł., tkac.* **‘o przędzeniu lnu: tak, że uzyskuje się włókno gorszego gatunku’:** *Przonś włókno na paceśno* (matK: ŁN).

NAPACHAĆ *cz. dk* **‘naopowiadać wiele rzeczy nieprawdziwach, zmyślonych, przekonując kogoś do czegoś; zob. też: NABUJAĆ’:** *Ale go napachoł* || *nabujoł* (matK: Łp).

NAPADAĆ zob. NAPAŚ I

NAPADUWAĆ zob. NAPAŚ I

NAPAJEDZONY *przym.* **‘rozgniewany, rozsierdzony’:** (SSWG 16: Tr).

NAPAKUWAĆ *cz. dk* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: nakłaść czegoś dużo’:** *Spodki nawdziywała, napakuwała piynć* [pod spódnicę] (matK: Tr).

NA PAMIONTKE **‘dla upamiętnienia czegoś, kogoś’:** *Na Wilije tak weznymy płafte, ozciongniymy, a pod płafte sie daje owsa na takom jakosi to pamiontke, to starodowne, ze to tak z tego owsa trzeba brać potym, wsypać do tego stronka, ze toto sie, no to sie sieje i tak ze to Pon Bóg chroni od syćkiego złego, no to jo nie wiym* (BubSpT 99: Łp).

NA PAMIYNĆ *przysł.* **‘ogpol. na pamięć’:** *Jasicek dostoł sie do skół. Z pocontku mu hroźnie ciynzko było, całe strony łaciny na pamiynć sie ucół, a we śnie syćko opakuwoł, bo to była skoła madziarsko i w gimnazyjum trzeba było po madziarsku mówić* (BalSKD 93: Fr); (Dr, Fr, Kc).

NAPAPRAĆ SIE *cz. dk* **‘dobrudzić się, np. przy kopaniu ziemniaków w czasie deszczu’:** *Napaprze sie tak* (matK: Tr).

NAPAR *rz. mnż* **‘leczniczy środek do inhalacji, przygotowany z zaparzonych ziół; napar przygotowuje się, zalewając połową litra wody dwie garście ziół; taki płyn nie nadaje się do przechowywania i odgrzewania’:** *No to z piertruski napary, jak ftosik mioł problemy ze sikaniym, z nyrkami abo i z pynchyrzym, no to trzeba było uwarzić tak doś godnie, no tak ze dwa litry. No to taki wiecheć tyj pietruski, ale naci z pietruski* (Fr).

NA PARADE *przysł.* **‘na pokaz, żeby było ładnie’:** *Na wiyrchu była kiecka – na parade wiyncy* (matK: Łp); *Diabła worcom protezy, to ino na parade majom* (matK: ŁN); (ŁN, Łp).

NAPAŚ I *cz. dk* **– NAPADAĆ** *ndk* || **– NAPADUWAĆ** *ndk*

1. **‘napaść na kogoś’:** *Ryś – na ludzi napado* (matK: Fs); *I jednego razu tam król poseł na polówke i tam psi jom napadły, i zacyny scekać, i król se myśli tak: tu cosik jes, kie tak psy scekajom* (BubSpT 98: Łp); *Zbójnicy, co napaduwali na kosor, to bacowi wziyni syr* (matK: Nd); (Fs, Kr, Łp, Nd).
2. **‘kogoś zaskoczyło jakieś zjawisko’:** *Przyseł na urlap, w dródze go napadła burza* (matK: Kc).

NAPAŚ II *cz. dk* **‘pasąc, pozwolić zwierzęciu najeść się do syta’:** *Wiycie, był taki stary pastyrz,*

swok Zón, umioł krowy napaś (BrzyzWs: Kr); *Nie trublujcie sie, dziadku, choć my mali, krowy napasyme, zodnyj nie stracyme* (Nd); *Kazdy mioł swój jakisi obowionzek. Sło sie rano paś krowy, sło sie rano paś krowy, to jesce... jak juz były wakacje, ze sie nie chodziyło do skoły, no to sie napasło krowy, przisło du dómu. Ojców w dóma racyj nie było, bo wsićko w polu, wse była jakosi robota. No to dzieci miały do roboty tam: nazbiyrać liści runklanyf, przirytuwać cosi, potym na wiecór, zeby miało móc było dać świniom te liście, przi... poprzinosić, narezać kronzaline, to trza było na sieckarni te liście narezać* (Kc); (Kc, Kr, ŁW, Nd).

NAPAŚ SIE *cz. dk* **'o zwierzęciu: pasąc się, najeść się do syta':** *Krowa łacno, nienazarto jesce, nie napasła sie* (matK: Dr); *– O, jo by Cie, Ślicna Paniynko, rod przewióz, ale teroz ni mozym, bo musym sie napaś. Jak sie juz najym, to Cie bez rzyke przewiezym* (SpCzyt 29: NdZ); *Było goronco na polu, to krowy sie dziekiedy i gziyły. Trowa była duzo, to krowy sie wnet napasły. Przez połednie sobie polygały i mierynduwały* (BalNS 158: Fr); (CzG, Dr, Fr, Kc, Nd, NdZ).

NAPCHAĆ *cz. dk* – **NAPYCHAĆ** *ndk* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *No to tam dawała mama tym krowom, napchała, to juz rano tyz nie onacyła, nie kormiyła te krowy, bo to było świynto* [Boże Narodzenie]. *Ani nie wolno było jedyn do drugiego do somsiada iś, ani nic. To juz cały dziyń sie w dóma siedziało. Ale juz ociec zaś mioł tyn gramafon, to juz kolyndy nom napuscoł, ale potym w wiecór, to juz jego mama, babka z dziadkiym prziśli wse, to ón był w orkiestrze, to zaś wzion organki, to zaś my sićka ś nim śpiywali, tata przigrywoł* (JurgTB: Jw); *Pierzina i zogłówki pierzami napchane, nie było dómu w Niedziycy, zeby gynsi nie chowali, a tym bardzy tam, gdzie w dómu były dziywcynta, bo jak sie ftoro wydawała, to nojwoźniyjse wiano, to jedna pierzina i dwa zogłówki, a jak bogatso, to i śtyry zogłówki. A inne wiano to była rola. Jak miała role, to było wiynkse zainteresuwanie o niom* (Iwan 1: Nd); (Jw, Nd).

NAPIĆ SIE *cz. dk*

1. **'wypić pewną ilość płynu dla zaspokojenia pragnienia; orzeźwienia się, wzmocnienia itp.':** *Ciymiyrz || dziuk – ściymierzi sie krowa, jak sie napije zimny wody* (matK: Fs); *Pytali jom, dzie nojdom wode. Panna ruciyła sićko i kozała im pocekać, a sama poleciała po wode. Przyniesła jom fryśniutko i dała sie napić* (SpCzyt 119: Kc); (Fs, Kc).
2. **'wypić pewną ilość alkoholu':** *Wzion go do karcmy i napiyli sie na telo, jaz mu powiedzioł* [skąd ma pieniądze] (matK: Kr); *Nigdzie, tato, nie chodźcie, bo fto sie napije z tymi nasymi kumotrami? Mamo, dejciez im jaki pucharek* (Czard 75: Nd); *A potym było wesele o trzi tyźnie, o trzi tygodnie. No potym my pośli do ksiyndza i ślub był, i wesele było. Dwa dni wesele było, nie jedyn dziyń. No piyli ludzie. Jak sie napiyli, potym młodom paniom odwiedli, potym jom zacepiyli* (BubSpT 79: Kr); *U natereusa ociec włosnom rynkom zrobiół krzizycek na papiyrze, cały majontek oddoł synowi jedynockowi. Potym napiyli sie, uciesyli i przi pijatyce uradziyli, ze dobrze bedzie ojcu z niewiastom. Jyndrek be gazduwoł, a ociec bedom w dóma siedzieć i fajke kurzić* (BalSKD 97: Fr); (Fr, Fs, Kr, Łp, ŁW, Nd).

NA PIECHOTE *przysł.* **'pieszo, piechotą, nie korzystając z żadnego pojazdu; zob. też: NA NOGACH':** *Darła na piechote* (matK: Fs); *Iś na nogaf || na piechote* (matK: ŁW); (Fs, ŁW).

NA PIESO *przysł.* **'pieszo, piechotą, nie korzystając z żadnego pojazdu; zob. też: NA NOGACH':** *Na pieso iś* (matK: Nd).

NAPISAĆ *cz. dk*

1. **'nakreślić na czymś litery, cyfry itp. ręcznie lub za pomocą maszyny do pisania itp., w celu wyrażenia czegoś słowami':** *Ni moze ci sie nijak zwysać, ino mo być telo, kielo mos napisane* (matK: Fr); *Na zielarski ksionzce jes napisane, co to ziele działo* [na co jest skuteczne] (matK: Rp); *Tak jak tu mos te literki to toto, co jes napisane, kto jest sola, na tym tak jakby wóz siedzi* (pmMiś: Jw); (Fr, Jw, Rp).
2. **'stworzyć tekst pisany':** *Napisym pisymko, pośłym go do nieba* (matK: Dr); *Panie, a nie dałoby sie to tak jakosi napisać, zeby ta opłata była mniyjso? Kiebyście, panie, tak tam jacy napisali, zeby telo tyj opłaty nie było* (GrJMSp 152: Rp); *Abo spodnik ze spodku, zeby tam jako tyz cipka, cy jakie, jakie, no, te śtykieraje nie wysły poza, poza kidel. To, to była tako niepisano elegancja i to jo, to wsićko, co mi tam babki poprzekazuwały, jo wsićko to napisałaf* (Nd); (Dr, Nd, Rp).
3. **'przekazać pisemnie informacje komuś':** *Nie wolno jyj było odwiedzać ojców ani nawet do nif napisać* (SpCzyt 68: Fr).

NAPISAĆ SIE *cz. dk* **'natrudzić się pisaniem':** *Nachodzić sie, napisać, napytać* (matK: Jw).

NAPITEK *rz. mnż* **'napój alkoholowy':** *Polywacka sie odbywo, ale delikatnie. Nieroz kupnom, pachnioncom wodom, a potym okna pozatykajom i gościnia do rania. Matka, dziywki podaje, co nolepse potrawy, parobcy zaś napitek. Gwarzom*

sobie, ozprawiajom bez muzyki i bez śpiywók. Przi stole siedzom nie ino parobcy, bo i ojcowie. Nieroz dopiyrz po śmigusie wychodzi, fto sie mo i ku komu, fto kogo rod widzi, fto komu jes miyły (NaSp 35: 16: Jw).

NAPITRASIĆ *cz. dk* **'ugotować coś nieudolnie':** *Napitrasiyła tego obiadu* (matK: Fr).

NAPITY *przym.* **'pijany':** *Bylimy napici i jechalimy na motórce* (CoWś 275: CzG); (CzG, Dr, Nd).

NAPIYC *cz. dk* **'upiec odpowiednią ilość czegoś':** *Noji, noji napiekli na tyf liściaf piynć, seść tyf chlebów, no to starcyło* (RnS 68: Fs); *Bóg był ciyrpliwy i wsićko znosiół, pokla móg. Ale kied uwidzioł, ze ludzie zacyni juz wyrucać niedojedzony chlyb, okrutnie sie rozgniywoł i za kore fcioł usunonć wsićkie ziorynka z łodygi. – Nief im rośnie sama słóma – wygrozoł. – Uwidzyme, cy ś niyj napiecom chleba* (SpCzyt 22: NdZ); *U nos babsko (robota) to wiadomo, wyrajbać musi, uwarzić, dy jak ji ni ma, to uwarzym i jo. Jak była w śpitolu, to jo se i chleba napiók, rzezanki narobiył* (GrJMSp 283: Rp); *Ino ze tak nie było na weselu, jak to dzisiok jes. Bo tak napiekli kołocy, wiycie, z jyncmiynnyj monki, napiekli kołocy i tyj wódki nakupiyli. No a dzisiok to juz kołocy nawet nie dajom, jacy wselinijakie cuda, wiycie, robiom na te wesela. Rozmajite miyso, rozmajite piecywo, rozmajite torty, na jesce i ludzie nie fcom jeś* (BubSpT 52: Fr); (Fs, Fr, NdZ, Rp).

NA PIYNTRZE *przysł.*

1. **'na deskach nad BOJSKIEM, a pod dachem':** *I mówi tak: – Co samom wódke bemy pić, a tam na piyntrze je słónina, trzeba iś, panie karcmorzu, nom przyniyś fałat słóniny. – My nic, tam ni momy nic. – Jesce pół połcia mocie. – Ón wsyćko wiedzioł na przodek, tak jak ciert, jak diaboł* (BubSpT 72: Kc); *Tyn kóminek był i tyn sie roznosiół dym po całym tym, na górze, na piyntrze i co wyndziyło sie. To brali jałowiec i podkładali, tak sie wyndziyło* (pmJerd: Fr); (Fr, Kc).
2. **'na suficie nad częścią mieszkalną domu, a pod dachem':** *Bo kapusta i krupy jarcane w tamtyf casaf to było podstawowe zywiynie. I nad kóminkiym na piyntrze jak wisiała wyndzelina* (Iwan 78: Nd).

NAPIYNTY *przym.* **'ogpol. napięty':***Jechalimy na wcasy, no moze z dziesiynć lat tymu, piytnościce moze i nas tata, mój tata jes dobrym kierowcom, ale jak ón som prowadzi, nie ufo, nie lubi jeździć autobusym, nie lubi samolotym, nie ufo innymu kierowcy. I do Grecji sićkie miynśnie mioł tak napiynte, bo juz ósmom godzine siedzioł tak* [informatorka demonstruje] *i obserwuwoł kierowce. My juz z mamom sie tak hańbiyły, tak zjyzdzały, ze to nie nas ociec* (Nd).

NAPIYRAĆ SIE *cz. dk* **'upierać się przy czymś':** *Helina sie napiyro, ze pudzie* (matK: Rp); (Fs, Rp).

NAPIYRSYM *przysł.* **'tym słowem mówiący podkreśla, że obiekt lub zdarzenie, o którym mowa, występuje w przestrzeni lub czasie jako pierwsze, przed wszystkimi pozostałymi; najpierw; zob. też: NOPIYRWYJ':** *Stary ni moze piniondzy mieć duzo, no bo dzie weźnie, na tyj gospodarce tam troske, ale tak ni ma, bo dzie fto zarobi, dziadek juz stary do zorobku, zeby seł* (BubSpT 10: CzG).

NA PIYRWOTKU **'w pierwszym, początkowym okresie; najpierw; zob. też: NA POCONTKU':** *Na piyrwotku toto zrobić trza, co mo być zrobione nojpiyrse, a potym reśte pomału robić i robić pomalućku* (KorpSp: Rp); (Fr, Łp, Rp).

NAPLUĆ *cz. dk* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Napluć śliny* (matK: Tr); *Tam nie ślebodno napluć, taki cysty* (matK: Dr); *Jak idzie tyn wyngiel na spodek, no to jes dziecko zaurocone. I potym totom wodom, tom z tego słojika trzeba obmyć dziecku gymbe w lewom strone trzi razy. Abo i tyz choćkedy tyz to pomogało, jak sie napluje na spodek, na kosulke dziecku. Dziecko, co mo chodzić, tom kosulke na spodku, na lewom strone trzeba napluć i tyz przemyć dziecku twarz* (Fr); (Dr, Fr, Tr).

NA PLUSIE **'o dodatniej temperaturze powietrza':** *No to piykny żakiet, piykno spódnica, ale kółko i chustecka na głowie, a było trzidzieści na plusie* (Nd).

NAPLYNIĆ SIE *cz. dk* **'zwykle o roślinach: namnożyć się':** *Naplyniyło sie dziadów w zbozie* (matK: Fr).

NAPLYŚ *cz. dk* **'upleść odpowiednią lub wymaganą ilość czegoś':** *Napletła* [szydełkiem] (matK: Jw).

NA POCEKANIU *przysł.* **'bez chwili zwłoki, od razu, bez dłuższego przygotowania się, natychmiast':** *Na pocekaniu – juz, wnet* (matK: ŁW); (ŁN, ŁW, Nd).

NA POCONTKU *przysł.* **'w pierwszym, początkowym okresie; najpierw':** *Teroz suknie som obsywane treskom kupnom, a na pocontku to były razym z kabotkami obsywane takom hrubsom złotom treskom, zaś óna była inno, tako bogatso* (pmKosz: Jw); *Nie byłaby baba babom, kieby co nie wymyślała i tak na pocontku mielimy ino cyste serdoki, a óna monciyła, fciała paradniyjse, safijan sie jyj spodoboł i dlo świyntego spokoju, zacynto wysywać te widzi mi sie, bo jak to godajom:*

Dzie diabeł ni moze, tam babe pośle (pmKosz: Jw); *Trybś na pocontku był zarośniynty lasami. Sićko! Het! Całe pole!* (LegSpis 13: Tr); *Na pocontku tak to bywało u nos downiyj, jak sie powiy, biydnie, ze nic ku nicymu ni móc było przijś. Jo jak u ojca rós jesce, tak powiydzmy, jo nie głoduwoł, panocku, ino jo, tyn mockolicek jarcany, upiekli, jesce nie zubruwali, jak sie powiy na, zeby byli, ino omleli to sićko. Ale za to jeś my mieli dosyć, jakby sie powiedziało* (BubSpT 55: Jw); (ogsp.). [**na piyrwotku** – Fr, Łp, Rp; **z piyrwotku** – CzG; **z pocontku** – Dr, Fr]

NAPOCYNEK *rz. mnż* **'to, od czego się coś rozpoczyna':** *Wynza to napocynek* (matK: Fr).

NA PODŁUŹ *przysł.* **'równolegle do określonej linii, krawędzi, boku; wzdłuż; zob. też: WZDŁUŹ':** *Na podłuź słupki, w słupkaf broniki* (matK: Fs).

NAPODODAWAĆ *cz. dk* **'dodać czegoś wiele kolejno w wielu miejscach':** (pmMich: Fr).

NAPODOKŁADAĆ *cz. dk* **'dołożyć czegoś wiele kolejno w wielu miejcach, do wielu rzeczy':** (pmMich: Fr).

NA PODORYNDZI *przysł.* **'w bezpośredniej bliskości, w zasięgu ręki, do użycia w każdej chwili; pod ręką; też: będąc stale do czyjejś dyspozycji; zob. też: NA PODORYNDZIU':** (matK: Tr).

NA PODORYNDZIU *przysł.*

1. **'w bezpośredniej bliskości, w zasięgu ręki, do użycia w każdej chwili; pod ręką; też: będąc stale do czyjejś dyspozycji':** *Niek lezy na podoryndziu, nie bier* (matK: Rp); (ŁN, Łp, Rp, Tr). [**na podoryndzi** – Tr; **na pozdoryndziu** – ŁW, Nd; **pod rynkom** – ŁW, Rp]
2. **'o koniu: zaprzęgnięty z lewej strony dyszla':** (matK: Kc).

NAPODOSODZAĆ *cz. dk* **'dosadzić czegoś wiele kolejno w wielu miejscach':** (pmMich: Fr).

NA POGODZIE *przysł.* **'podczas ładnej, słonecznej pogody':** *Bioły tyn lyn. Jak na pogodzie sie go zebrało, zgrabiyło na takie snopy, przziwiezło du dómu i schowało, bo była ino robota* (GrJMSp 304: Rp).

NAPOJIĆ *cz. dk* – **NAPOWAĆ** *ndk* **'dać zwierzęciu pić':** – *Ón nie do gazdostwa, ino z figli zyć – radziyły dziywki. – Kóniowi, Boze broń, nogi nie przitrzimie, krów nie napoji, ino by od rana do wiecora w skole siedzioł i słuchoł, co ucitelka opowiado o świecie* (BalSKD 92: Fr); *Tak se ociec lyguwali w stajni nad gródzkom i kozdy dziyń, dokla młodzi gazdowie wstali, to ociec krowom doł, kónie napojół, gnój wystrugoł i powyrucoł do pola* (BalSKD 99: Fr); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, Nd, Tr).

NA POKAZ *przysł.* **'żeby się pokazać; na pokaz; zob. też: NA POKOZ':** *My kie były w cionzy, to my sie tak przikrywały, a dziś to idom na pokaz. Co to jes? Ni ma wstydu dziś* (GrJMSp 322: Rp).

NA POKAZYJOM *przysł.* **'żeby się pokazać; na pokaz; zob. też: NA POKOZ':** (KorpSp: Łp).

NA POKOS *przysł.* **'o sposobie koszenia zboża: tak, że po ścięciu słoma układa się leżąco na ściernisku':** *Kosić na pokos* (matK: ŁW); *Syćka na pokos kosom, lym zyto sie na ściane kosi* (matK: Kc); *Kosi sie na pokos siano i zarno* (matK: Rp); – *A co to znacy na ściane kosić? – Na ściane to jak stoji zboze, rośnie, to nie kosym tak, zebyf go kłod na ziym, tylko z drugiyj str... odwrotnie kosym i kosym, i na to zboze rzucom to zboze, to sie kosi na ściane. – Od cego to zalezało, ze roz tak, roz tak? – A tak sie kosiyło na ściane, to przeważnie kosiyło sie zyto i wtedy baby tam podbiyrały i robiyły snopki, i stawiało sie potym to do ciutków, do kupków, do ciutków, zeby to wyskło. To sie kosiyło na ściane. – Cyli na ściane to było tak jakby w kierunku na zboze? – Na stojonce zboze. – A na pokos? – A na pokos to na wolne miejsce* (MMilMCK: Nd); *To sie kosi kosom na pokos, na pokos sie skosi, to siedzi na ziymi dwa dni, to juz jak dwa dni dobro pogoda, to usknie, potym sie idzie z grabiami, baby idom z grabiami, noji kto jes w dóma, grabiom, na chłop idzie zaś i wionze, i składo sie do takie, u nos sie nazywajom mondle, krzize, do krziza. Jak do krziza, to po dwanoście snopów* (BubSpT 134: NB); *To był jedyn snop, baba robiyła grabiami takie kupki dwie, jednom, drugom, chłop sobie to nałozył na powrósło, zwionzoł i potym sie układało do mondla, bo było na pokosie. Tak, na pokos my kosiyli, na pokos. Sićko my tak kosiyli, za to jo telo wiym, co my biyli tymi cepami, co my młóciyli, co to zyto* (Kc); (CzG, Dr, Fs, Kc, Kr, ŁW, NB, Nd, Rp).

NA POKOSKI *przysł.* **'o sposobie rozkładania na trawniku wyjętego z MOCYDŁA lnu: cienką warstwą pasem, co przypomina pokos skoszonego owsa':** *Mocy sie, z wody sie wybierze na pokoski* [o lnie] (matK: Nd).

NA POKOZ *przysł.* **'żeby się pokazać; na pokaz':** *Bioła izba to była paradno izba. To tam mieli juz syćko co nojlepse. To było ino na parade, na pokoz. Tam sie nie właziyło, chyba ze ksiondz przised po kolyndzie* (pmMąka: Nd). [**na pokaz** – Rp; **na pokazyjom** – Łp]

NA POLE *przysł.* **'z pomieszczenia na zewnątrz; na dwór':** *Wychodziółek na pole, wyziyroł tyj wiesny. Gyńś juz siedziała na jojkak. Przileciały juz pluskwy i skowronki wywodziły. Przisły*

i ruskie świynta, bo gazda doł mi paska. Woda okrutnie wielgo buchła i hucała, bo śniyg naroz ginół (KowPluc 46: Jw).

NAPOLIĆ *cz. dk* **‘paląc, nagrzać coś mocno, do pożądanej temperatury’:** – *A po cym mozna było rozpoznać, ze w piecu jes juz dobrze napolone? – No to juz tak mniyj wiyncyj był taki cyrwonawy, ta, to podniebiynie, ale jak sie wygarnyło te wongle na tu, na, z kraja, to sie wziyno do gorści monki i rzuciyło po piecu, jak sie nie spolyła od razu ta monka, no to to był dobrze wypiecony i mozna było tyn chlyb wsodzać, ale jakby sie była spolyła, to trza było zacekać. – Duzo sie tyj monki rucało? – Nie, tak do gorści* (EŁukMCK: Nd); *Jak potym to napolymy, tak sie wygarnie ogiyń po całym piecu równo, zeby wsyndy było jednakie, ze to upolone dno, tak* (BubSpT 145: Tr); (Nd, Tr).

NAPOLONY *przym.* **‘przypalony’:** – *To se zjydz. – Taki napolony?* [placek]. – *Rozmoknie w mlyku, to...* (matK: Dr).

NA POLSKOM KOSE *przysł.* **‘o sposobie bronowania: wzdłuż pola’:** (matK: Tr).

NA POLU *przysł.* **‘na zewnątrz domu, nie w środku pomieszczenia’:** *Próżne dni, co nic ni ma; ćma na polu* (matK: ŁW); *Watra nie w piecu, ba na polu* (matK: Tr); *Troske na polu przcichło. Pierony przestały bić, jacy dysc burzół po dachu, ze sie widziało, ze ik tam woda zaleje* (SpCzyt 116: Rp); *Było goronco na polu, to krowy sie dziekiedy i gziyły. Trowa była duzo, to krowy sie wnet napasły. Przez połednie sobie polygały i mierynduwały* (BalNS 158: Fr); (ogsp.).

NA POŁEDNIE *przysł.* **‘w czasie południa; w południe’:** *Jo by, jo ze skoły przisła i tyz kartecka napisano: Podój krowe na połednie, bo sie ocielyła. Jak tam, krowa mnie bardzo nie znała, jak mie wyrzła* [śmiech]. *Jo jakosi podojyła, niy? Takie były, bo miało sie zawse trzi, ctery krowy w gospodarstwie, i owce, i świnie, no wszysko było, niy?* (Kc).

NA POŁY *przysł.*

1. **‘na dwie równe części’:** *Słózmy go na poły* (matK: Dr); *Kraje sie na poły* (matK: Jw); *Drzewo na poły ozciynte* (matK: Tr); *To rzli na tartaku na kloce takie na osiymcolowe, takie bele, przerznół go na poły i były dwa płazy takie z jednego kloca* (BubSpT 43: Fr); *Jak przidom straśne mrozy, to na plecy odziywom barankule, swijom jom tak na poły i zarucom na ramiynia. Wnucka mi kupiyła takie fukadełko na mole, coby mi barankuli nie zgryzły* (pmKosz: Kc); *Wiym, ale krzesać, jo nie rozumiem krzesać hrubego drzewa, bo płaza nie jes dobro, jak jes mo środek, rdzyń w środku. Płaza jes dobro wtedy, jak przerznie drzewo na poły, óno nie pynko tak. A jak óna mo rdzyń, no to pynko potym z obuf stron* (Kc); (Dr, Fr, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Tr). [**na pół** – CzG, ŁW, Nd]
2. **‘o dwóch składnikach: w takiej samej ilości, po równej części’:** *Dereś, co mo biołego, a na poły cornego* (matK: Tr); *Troche jarcany, troche z ładny monki, taki na poły* (matK: Dr); *Tyn teroz* [ksiądz]*, co przisеł taki jedyn, ón duckiym fcioł, zeby to na poły po polsku śpiywać. A to ludzie nase nie fcieli przistać. I z tego potym tako bałamuta powstała* (BubSpT 95: Kr); (Dr, Kr, Łp, Tr).
3. **‘wspólnie z kimś, mając jednakowe prawa i obowiązki’:** *Świnie se zakłuli na poły* (matK: Łp).

NAPOMNIEĆ *cz. dk* **‘wspomnieć przy okazji; napomknąć’:** *Zef napomnioł włośnie o tym, o tyj sytuacji* (KorpSp: Nd).

NAPOMOGAĆ SIE *cz. dk* **‘poświęcić sporo czasu na pomaganie komuś’:** *Napomogoł sie stawiać u Sewcyka* (KorpSp: Nd).

NAPONACYNAĆ *cz. dk* **‘naruszyć całość kolejno wiele czegoś przez odkrojenie, odsypanie, odlanie, ujęcie itp. pewnej części; napocząć’:** (pmMich: Fr).

NA POPRÓŹNICE *przysł.* **‘nadaremnie, bezowocnie; zob. też: NA POPRÓŹNICY’:** *To na poprózнice zrobiół* (matK: Rp).

NA POPRÓŹNICY *przysł.* **‘nadaremnie, bezowocnie’:** *Ino brusi tym jynzorym na poprózнicy!* (matK: Fr); *Stryźniół cas na poprózнicy* (matK: ŁN); (Fr, ŁN, Łp). [**na poprózнice** – Rp]

NA POPRZYK *przysł.* **‘prostopadle do określonej linii, krawędzi, boku; w poprzek, na poprzek; zob. też: NA POSPRZYC’:** *Na posprzyc* ‖ *na poprzyk* (matK: ŁW).

NAPORAĆ *cz. dk* **‘nadrzeć odpowiednią ilość pierza; zob. też: NAPRUĆ’:** *E, to chodziyli byleco robić, to byli tak, ze juz mieli te dziewcynta naporane te piyrze, tam chyciyli byledzie gołymbia* (KorpSp: Nd).

NA PORZOND *przysł.* **‘kolejno jedno po drugim, nie opuszczając nikogo, niczego’:** *Godajom na porzond jedyn o tym, drugi o tym* (matK: Łp); *O, te gynsiorki! To my paśli, zganiały. Baba to my na porzond paśli, nie jedna. Jak, no, miałymy dziesiynć babów* (RnS 87: Fr); (Fr, Łp).

NA PORZONDKU *przysł.* **‘tak, jak należy, w należytym stanie’:** *Ón po prostu wyremontuwoł za jego, za jego, za swoje piniondze musioł utrzimać kawałek tego Traktu Królewskiego i to, co sie znajduje koło niego, to musioł utrzimać na porzondku, zeby sie dało tym traktym przejezdzać* (KorpSp: NB).

NAPOSIYŁAĆ *cz. dk* **‘posłać dużo czegoś partiami’:** *Naposiyłała jyj sukiynków* (matK: Fr).

NAPOSPORZAĆ *cz. dk* **‘coś przyspiesza wykonywanie jakiejś pracy’:** *Do masiny trza dwa kónie, a wozić trzeba trzeciego, no to sie zyjdom trzi rodziny, noji kazdyj rodziny, kielo tam tyf ludzi jes, no to juz prawie wystarcajonce jes, wystarcajonce, grule sie pozbiyro juz, to tyz sporzyj jes, naposporzo duzo* (BubSpT 134: NB).

NA POSPRZYC *przysł.* **‘prostopadle do określonej linii, krawędzi, boku; w poprzek, na poprzek’:** *Sprzycka na posprzyc* (matK: Fr); *Na posprzyc orane* (matK: Rp); *Na posprzyc tragarze* (matK: ŁN); *Po ubocy na posprzyc* matK: (ŁN); *Broniki w słupkaf, na posprzyc sydy* (matK: ŁN); *Popod powałe tragorz, na posprzyc sosromb* (matK: Fs); *Na posprzyc łaty* (matK: ŁW); *Sydy na posprzyc* (matK: Tr); (ogsp.). [**na poprzyk** – ŁW; **na posprzyk** – Dr; **w posprzyk** – Fr]

NA POSPRZYK *przysł.* **‘prostopadle do określonej linii, krawędzi, boku; w poprzek, na poprzek; zob. też: NA POSPRZYC’:** (matK: Dr).

NAPOWAĆ zob. NAPOJIĆ

NA POZDŁUZ *przysł.* **‘równolegle do określonej linii, krawędzi, boku; wzdłuż; zob. też: WZDŁUŹ’:** *Skródlić na pozdłuz* (matK: Rp); *To na pozdłuz orane* (matK: Rp); *Na pozdłuz drzewo sie kładzie* (matK: Kr); (Kr, Rp).

NA POZDŁUŹ *przysł.* **‘równolegle do określonej linii, krawędzi, boku; wzdłuż; zob. też: WZDŁUŹ’:** *Na pozdłuź słupki, w słupkaf broniki* (matK: Fs); *Na długo || na pozdłuź* (matK: Nd); (Fr, Fs, Kc, ŁW, Nd, Rp, Tr).

NA POZDORYNDZIU *przysł.* **‘w bezpośredniej bliskości, w zasięgu ręki, do użycia w każdej chwili; pod ręką; też: będąc stale do czyjejś dyspozycji; zob. też: NA PODORYNDZIU’:** *Na pozdoryndziu || pod rynkom* (matK: ŁW); (ŁW, Nd).

NAPOZYCAĆ SIE *cz. dk* **‘pożyczyć od kogoś czegoś wiele’:** *Tak sie napozycoł* (matK: Dr).

NA PÓŁ *przysł.* **‘na dwie równe części; zob. też: NA POŁY w zn. 1.’:** *Rozdzielić na pół* (matK: ŁW); *Radłuwać ty skiby tak na pół* (matK: CzG); [– No to z jednej strony są te obruski, a z drugiej te rańtuchy. Czy to jest to samo?] – *Nie to samo, rańtuf mo, rańtuf jes w formie dzisiyjsego szala i rańtuf jes delikatny, tak jak ta fieranka. Obrus musioł, obrus jes to duzy kwadrat z fryndzlami, słozony na pół abo na krziz i tak zakładany.* [– Taka *odziywacka* letnia] – *Odziywacka, no odziywacka mogłaby być letnio, mógby być uznany za odziywacke, a jak na krziz, to mógby zastympuwać śtrykuwanke, bo to na jedno wychodzi* (Nd); (CzG, ŁW, Nd).

NAPRAĆ *cz. dk* **‘narzucać bezładnie’:** *To była strasno pogoda wtedy, a my naprali w jedyn dziyń ponad sto worków do jednego i sie nom zaparzyły, i zagniyły, noji tak, takom skode my se zrobiyli* (KorpSp: Kr).

NAPRAWIAĆ zob. NAPRAWIĆ

NAPRAWIĆ *cz. dk* – **NAPRAWIAĆ** *ndk*

1. **‘przywrócić właściwe funkcjonowanie czegoś; zreperować, wyremontować’:** *Całom sobote ciesyłef sie, ze w niedziele bem móg sie troche poobijać. Do skoły iś nie trza, na rolom tyz niy, to se ze somsiadym Jasiym beme w bojsku naprawiać bicygiel* (SpCzyt 56: Nd).
2. *tkac.* **‘nawinąć OSNOWĘ na wał warsztatu tkackiego’:** *Tak potym uwarzylimy, ususyło sie, znowu potym spulać, no, spulać na takie, falfy sie wołały. Z tyf falfów potym snuć, dopiyro ta, fto umioł snuć tak. A jak osnuła, tak potym my na ty nase swoje krosna sie przisło i naprawiyło, tak sie dopiyro robiyło to, to, tyn lyn z tyf nici, z tego, to płótno* (BubSpT 74: Kc); (Kc).
3. **‘użyźnić glebę’:** *Cyrwiynice to tako jałowizna, co biyda jom naprawić* (matK: Fr).
4. **‘sprawić, by człowiek stał się lepszym’:** – *Dobrze, dobrze, ale jak tyk ludzi naprawić? Jak im natukać do rozumu? Dziś kozdy mondry i z drugiego sie śmieje, jak cosi dobrego fce zrobić. Nawet jak ftosi pobozny, to godajom, ze diabła za skórom nosi, a modli sie po to, zeby sie pokozać, jak tyn faryzeus!* (NaSp 36: 24: Jw).
5. **‘nastawić zwichniętą kończynę’:** *Przikrynci noge, wyskocy kość, trza iś naprawić* (matK: Fs).

NAPRAWIĆ SIE *cz. dk* **‘zrosnąć się: o złamanej ręce’:** *Złomoł rynke, naprawiyła sie* (matK: Jw).

NA PRAWO *przysł.* **‘w prawą stronę’:** *Nastymp sie na prawo* (matK: Tr); – *A jak sie wołało na krowy? – Krowa: hejs! – A w prawo, a w lewo? – To hejs!, to zeby sła* [prosto], *a hecia!, ne to hecia! – na prawo. – A w lewo? A: – Sobie! Sobie! – to w lewo. – Na lewo, aha. A słuchały? – A na kónia sie wołało: wio! – zeby seł! A jak... hejta! – na prawo! Wiśta! – na lewo!* (pmJerd: Fr); (Fr, Kc, ŁN, Tr).

NAPRAZYĆ *cz. dk, kuch.* **‘prażąc, przygotować pewną ilość czegoś’:** *Nasa mama naprazyli mi na frystyk jajeśnice z monkom* (CoWś 170: Nd); *Naprazyłaf kosołke myntli na krzciny* (CoWś 173: NB); *Choćkiedy i poncków potym naprazyły, jak juz sie piyrze dopruło* (KorpSp: CzG); (CzG, NB, Nd, Rp).

NAPROSCAĆ zob. NAPROŚCIĆ

NAPROSIĆ SIE *cz. dk* **‘zmęczyć się proszeniem’:** *Cok sie naprosiyła Jaworzincanów, zeby mi donieśli bóty* (matK: CzG).

NA PROST *przysł.* **‘prosto’:** *Pudymy tutok, na prost* (matK: Łp); (Kc, Kr, Łp, ŁW).

NA PROSTO *przysł.* **‘w linii prostej, bez skręcania w bok’:** *No, no, piyrse, piyrse my skródlyli, niy? Piyrse, bo skr... jak my robiyli kóniami z pocontku, no to jak sie poorało, piyrse, to piyrse trza było pojeździć tak na prosto bronami, ón swojim kóniym, ón swojim. Jeździylimy bronami. Potym ón wzion worek, sioł ryncnie. No to sioł, a jo juz jeździył na kose. Zeby umieć skródlić na kose, to juz była wiynkso skoła* (Kc); (Kc, Rp).

NAPROSYĆ SIE *cz. dk* **‘ogpol. naprószyć się’:** *Do óc sie mi naprosyło* (matK: Rp).

NAPROŚCIĆ *cz. dk* – **NAPROSCAĆ** *ndk*

1. **‘uczynić prostym coś krzywego; naprostować’:** *Bo nasom dziedzine jakeście fcioł przyjś cy przejechać to, wiera, trza było nie jednom kiyre zrobić, nie tak jak dziś, idziecie prawie ze prosto, choć tyz nieprowda, bo tyf kiyrów jesce jes i przidałoby sie wyprościć, no ale moze i niedługo bedom troche naproscać* (BubSpT 110: ŁW); (SSWG 16); (ŁW, Tr).
2. **‘nastawić złamaną lub zwichniętą kończynę, zwichnięty staw’:** *Naprościć nie umieli, krziwo sie zrosła* [kość] (matK: Tr).

NAPROWDE *mod.* **‘ogpol. naprawdę, w istocie’:** *Iście || naprowde* (matK: Tr); *– Kieloscie dali? – Przeciez wom godałam. – A, naprowde* (matK: Łp); (Łp, Tr). [**naozaj** – Nd; **naozajst** – Fr; **naozoj**]

NA PRÓZNO *przysł.*

1. **‘bez konkretnego celu’:** *Casym sie przejechali paradnie, ale na prózno, ino tak po dziedzinie* (SpCzyt 87: Rp).
2. **‘bez obciążenia, bez wysiłku’:** *Nale my ni mozymy, wiycie, tak orać, bo woły nie uciongnom do tego wiyrchu, ba bedymy ino w jednom strone orać z góry, do góry woły musom iś na prózno, a z góry potym bedymy ciongnóć dwie skiby* (BubSpT 61: Jw).

NA PRŚ *wykrz., past.* **‘okrzyk, którym przywołuje się owcę; zob. też: NA KSY’:** *Na prś, na prś* (matK: Nd).

NAPRUĆ *cz. dk* **‘nadrzeć odpowiednią ilość pierza’:** *Pierziny były, zagłówki sićko z piyrzi było, napruły, gynsi sie chowało i po dziesiynć i, no to potym piyrzi było* (KorpSp: CzG); *Piyrze na stole nakładzione naprute, no to ozfurgały sie, śmiyf wsićka i neji, i tak było* (KorpSp: Tr); (CzG, Dr, Kc, Tr). [**naporać** – Nd]

NAPRUĆ SIE *cz. dk, now.* **‘potocznie: upić się’:** *No a tak, no to pamiyntom jesce w tamtym roku, jak jesce zef ni mioł, nie byłef pełnoletni, co my sie tak napruli na Królu* (KorpSp: ŁN).

NAPRZECIW *przyim., łączy sie z dopełniaczem* **‘wskazuje na obiekt porównania (osobę lub rzecz); w porównaniu z..., w stosunku do...’:** *Jarzec owies, grule, no zyta troche ino, no słabo, no bo gospodarka słabo idzie, no bo słabe ziymie i klimat tyz wysoki jes, no to gospodarka słabo idzie, naprzeciw tego, co jes tam na nizinaf, to ni ma mowy o tym, bo dzie* (BubSpT 32: Dr); *Zycie dzisiyjsyf dzieci naprzeciw tamtyf, jakie pryndzyj mieli, to duzo różnica jes. Powiedzieć dzieci dzisiyjse to majom tak jak mieli u nos noucytelów dzieci, tam jakichś panów notarów albo jakie, to dziś majom normalnie takie dzieci zycie u nos na wsi, jak pryndzyj przed wojnom miały u panów* (BubSpT 77: Kc); (Dr, Kc). [**naprzeciwko** – Rp, **przeciw** – Dr, Kr, Łp]

NAPRZECIWKO *przyim., łączy się z dopełniaczem*

1. **‘wskazuje na obiekt porównania (osobę lub rzecz); w porównaniu z..., w stosunku do...; zob. też: NAPRZECIW’:** *Ale naprzeciwko tyk casów, co były przed wojnom, bez wojne i po wojnie, to teroz jes straśnie dobrze* (GrJMSp 308: Rp).
2. **‘wskazuje na położenie po przeciwległej stronie czegoś; naprzeciw’:** *E, to wiycie, nasom dziedzine spotkało takie wielkie niescyńście i to nie roz. W dziewiytnostym roku sie wypolyło od skoły od kościoła, od skoły, bo u nos, jak widzicie, jes naprzeciwko kościoła* (BubSpT 110: ŁW).

NA PRZEDE DNIU *przysł.* **‘w czasie poprzedzającym nastanie dnia, kiedy jest jeszcze ciemno’:** *Stanyłymy rano na przede dniu, a musiałymy tak stanóć, no bo wiycie, tak sie zdarzyło, ze nasi chłopi chcieli jacy w tym, tego dnia zasioć zboze, a my sie tak trosecke podziaduwały, neji w tyn piontek nie przesiołymy tego zbozo do siocio na roli, ne to juz my obiecuwały, ze pudyme, ale jak to na przede dniu, niebo sie dopiyro rozwidniało, ciymno było, zimno było, ale my stanyły z Jagniyskom, wziynymy lampas i słymy pomału. No iście w nocy był przimrozek, bo na zogacie był jesce śryz, ale jakosi my dosły, dosły do podsopy, otworzyłymy, zawiysiyłymy na kołku lampas, neji wziynymy sie za przesiywanie* (KorpSp: Nd).

NA PRZEDOJ *przysł.* **‘do sprzedania, na sprzedaż; zob. też: NA SPRZEDOJ’:** *Na zbyciu || na przedoj || do przedanio* (matK: Fr); *Tego okalistego barana mome na przedoj* (CoWś 275: NB); (Fr, Kc, NB, Nd).

NA PRZEDWIEŚNIU *przysł.* **‘tuż przed wiosną; w czasie przedwiośnia’:** *Bo weźmy taki przipad. Downo to ludziom brakuwało nawet słómy krowy*

kormić. Jak przisło juz teroz tak na przedwieśniu, no to juz brakuwało krowom nawet słómy, a dziś krowy majom siana doś, juz nie potrzebuje sie słóme kormić. No jednak sie... postymp jes, to ni ma co (BubSpT 131: NB).

NA PRZEŁAJ *przysł.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Tak my lecieli na przełaj* (matK: Jw).

NAPRZEPISUWAĆ *cz. dk* **'przepisać wiele lekarstw':** *Tak ze moze potym harbate piyli abo cosi naprzepisuwoł i ze to piyli potym, warzyli harbate i piyli tom harbate* (KorpSp: Rp).

NA PRZERZUTY *przysł.* **'o sposobie przygotowywania betonu: ręcznie, przerzucając porcje z miejsca na miejsce':** *Betóniarek nie było, tak ze jo płyty loł cy fudamynta, wsićko, łopaty i na przerzuty* (KorpSp: NdZ).

NA PRZEŚPIEGI *przysł.* **'w celu śledzenia, szpiegowania':** *Poseł na prześpiegi* (matK: Tr).

NA PRZEWŁÓCKE *przysł.* **'o przeznaczeniu ubioru: do pracy na co dzień, nie do kościoła':** *No to telof mioł casu, zef pojod, odziołef sie, prze... przeodziołef sie do grotów, do takif, my to wołali na przewłócke* (KorpSp: Kc); (Kc, ŁN).

NAPRZICHODZIĆ *cz. dk* **'o wielu osobach: przyjść kolejno w dużej liczbie':** *Wiecór naprzichodziyło potym takif, bo nazywali sie corni, co nie byli prosyni na wesele, młodziez tako. To przichodziyli na wesele na tom, zabawe, na tom muzyke, to tak przichodziyli, jak było wesele* (KorpSp: ŁW).

NA PRZIKRE *przysł., daw.* **'czynić czary, wykonywać praktyki magiczne, zajmować się czarną magią i tym samym szkodzić innym':** *Jak guślorka fciała komu zrobić na przikre, podrucała jakiesi ziela, kość z człowieka, mef z jakisik krzoków i wosk z paschału* (pmJanicka 21).

NAPRZILATUWAĆ *cz. dk* **'o ptakach: przylecieć w dużej liczbie':** *Ptosków duzo naprzilatuwało juz na wiesne. I boconie som tyz na gnieździe* (pmBłachut: Fr).

NAPRZIPINAĆ *cz. dk* **'przypiąć czegoś wiele w różnych miejscach':** *Cudok okrutny z tyj ik dziywki. To juz nie wiy, jak sie mo odzioć. To za krótkie, to za długie nosi, abo takie wonskie, ze mało nie puknie na rici. Naprzipino te brośki, poski i nie wiedzieć, co jesce. Cudok jedyn* (GrJMSp 257: Rp).

NAPRZIPRAWIAĆ *cz. dk* **'przymocować wiele czegoś':** [Co to był ten wontrys?] – *To takie było, takie był... jak wom powiedzieć? Takie jak sprynzyna, ino biołe takie gynste i to juz takie było no, tako parada była, a stonzków u tyj koronki. Jak ta koronka była, to tu na zadku naprziprawiane były te stonzki takie jako my nosiyły, bo dawno my nosiyły warkoce, plotły, to stonzka sie wplotała – bioło, zielono, cyrwono, zeby rozmajito, no to tak naprziprawiane były na zadek. Noji takie było, a młody pon mioł tyz piykne piórko, piórko na piersiaf z wontrysu, tak jako tyn wontrys biołe i biołe rózycki, no a druzbowie tyz mieli piórka przi kapelusie* (KorpSp: Tr).

NAPRZIWOZIĆ *cz. dk* **'przywieźć wiele czegoś':** – *Naprziwoziyli bobrów. – Przi... kazdy potócek zawalony bobrami.* – [Tutaj są bobry?] – *Ile. Wsyndzie. – Tak. To nie ta rzyka, bo nawet na tyj rzyce nasyj, bo my wołomy rzyka, choć to jes, godajom, potók, ale tam w dolnym, dzie wy mieskocie, jes jesce troche bardziyj nizyj, zacyny juz buduwać nawet tam bobry zapory* (Kc).

NA PRZODEK

1. **'w miejsce znajdujące się z przodu przed czymś, na przedniej części czegoś':** *Jak piekli, to sie musioł tak wypolić tyn piec, zeby było widno, ze wiyrk był taki bioły, ta cegła cyrwono, zeby mioł tom tymperature. Potym sie wygarnuło te wyngle tu na przodek takim cioskiym z drzewa. Poźrało sie, no juz przetychło, dało sie troche monki, cy sie poli barz ta monka, cy niy, potym juz sie wkładalo tyn chlebuś na takij łopacie* (GrJMSp 307: Rp); *A dobre ziarno leciało het na przodek, a potym zgarnuwali mietłom na kupke toto dobre, a to płónse zaś osobno i plowy osobno, co potym zaś do siocio mieli* (plBłachut: Fr); *I mama tyz wysły na przodek i patrzyłymy, ze, ze jak if ładujom do tego auta, to pamiyntom tom Zydówke w tyj chustce strykuwanyj* (RnS 195: Nd); (Fr, Nd, Rp).
2. **'przed innym zdarzeniem, wcześniej niż coś innego':** *I mówi tak: co samom wódke beemy pić, a tam na piyntrze je słónina, trzeba iś, panie karcmorzu, nom prziniyś fałat słóniny. My nic, tam ni momy nic. Jesce pół połcia mocie. Ón wsyćko wiedzioł na przodek, tak jak ciert, jak diaboł* (BubSpT 72: Kc); – *Bajtoć, jak sie zbiere z pola, to kozdy wiy o tym i widzi, co Pon Bóg nagodziół, ale trza wiedzieć na przodek, do cego sie brać, i tu widzicie, mój Dłubacu, trza mieć rozumecek w głowie. – Trza, bo trza, ale wom powiym, ze kieby tom wode z flasek wyloł i pokropiół zboze i inne urodzaje, to moze by i sićko lepi rosło i hasen by był wiynksy. A moze by i był, jo sie nie przeciwiym – zakóńcół Pyzowion* (BalNS 66–67: Fr); (Fr, Kc).
3. **'odpowiednio wcześnie; zawczasu':** – *Gruli be moc! – Tak pokazuwało? – Haj! – Ftoz wiy, cy to takie akuratne, kie świat sie zmiynio, i widzicie, młodzi inacyj gazdujom i potym w jesiyni*

pokazujom, jak sie im wydarzyło. – Bajtoć, jak sie zbiere z pola, to kozdy wiy o tym i widzi, co Pon Bóg nagodził, ale trza wiedzieć na przodek, do cego sie brać, i tu widzicie, mój Dłubacu, trza mieć rozumecek w głowie (BalNS 66: Fr).

NA PRZODKU *przysł.*

1. **‘w miejscu znajdującym się w przedniej części czegoś’:** *Na przodku tyf gnatków to mos wołek, co do niego idzie dysel, co kóń ciongnie* (plBłachut: Fr); *Gryf – taki nowarek na przodku podkowy przilypione* (matK: ŁW); (Dr, Fr, Fs, ŁW, Rp).
2. **‘w miejscu znajdującym się z przodu przed czymś, na przedniej części czegoś’:** *Jo był na przodku, a drugi za mnom* (matK: Dr); *Gorzyj było nazod jechać, bo trza było jesce przecie w nocy nazod przijechać, zeby kielo telo sie zdrzimnonć i jutro do roboty, i zazwycoj potym ni mioł fto na przodku jechać, bo nieroz sie stało, wiera, ze taki straf potrafiół postrasyć, tak ze spod, zymby wybiół, rynke złomoł* (BubSpT 114: ŁW); *Na przodku sła Winośka, nojstarso. Na ostatku zaś powolno Jagoda, a Malina z Krasulom i młodom jałówkom miyndzy niymi* (SpCzyt 58: Nd); *Pon Jezus seł na przodku, siyngnół do kiesonka i rucioł na ziym jednom cereśnie* (LegSpis 30: ŁW); (Dr, Fs, ŁW, Nd, Rp). [**na przodzie** – Fr, Łp, ŁW]

NA PRZODZIE *przysł.* **‘w miejscu znajdującym się z przodu przed czymś, na przedniej części czegoś; zob. też: NA PRZODKU w zn. 2.’:** *Przodkiym idzie || na przodzie* (matK: ŁW); *Na przodzie jes hartazel, co zeby kóń co trzimie dysel* (BubSpT 53: Fr); *Ta sła na przodzie, to tako mondro krowa abo wół seł na przodzie, a dwie za nim. Trzoma albo, abo śtyroma krowami sie orało. To to wtedy óny tam mlyka ni miały, jak musiały to robić* (RnS 138: Łp); (Fr, Łp, ŁW).

NAPRZONŚ *cz. dk, tkac.* **‘przędąc, przygotować wymaganą lub odpowiednią ilość przędzy do wykonania czegoś’:** *Lyn my przyndły i potym sie robiyło płótno z tego, jak my naprzyndły. No bo to sie potym snuło i robiyło sie na warstatak. Na warztacie takim* (CzG); *Moja mama zaś miała takie, takie, to sie nazywało kołowrotek, co te nici, jak, jak sie zrobiyło, jak sie juz na... naprzyndło tyf nici, było duzo, to potym sie robiyły te pokrowce, u nos cho... chodniki, niy? Pokrowce. – No pokrowce, pokrowce. – To, to sie nazywało, bo nikt ni mioł dywanów, kazdy mioł pokrowce. Pokrowce, a stare, co było ubranie, to sie, to sie ciyno* (Kc); *Teroz masiny naprzyndom roz dwa* (matK: Jw); *Na kazdy jarmak musiała być sionga sukna, zeby sprzedać. Baby nocami biydoki robiyły. Baba przisła z Miasta, kapke udrzimała przi piecu, dzieci juz krymplały, siodała, przyndła, trza było naprzonś, niyś do folusa. I zaś potym na jarmak* (GrJMSp 324: Rp); *Przyndymy na kondzieli, hej, przyndymy na kondzieli, kładymy na kondzieli, przyndymy na wrzeciono, a późni motomy tak jak na hospel, to som takie jak motka, jo nie wiym, jak wy nazywocie, bo my nazywomy łokietki, my nazywomy takie łokietki i potym juz, jak juz duzo naprzyndymy, tak my if wygotujymy w popiele* (BubSpT 144: Tr); *– No dy syćkie babki, no zaś moze nie syćkie, bo nie syćka, syćko musom dobrze umieć, ale podstawowe cynności, no piyknie naprzonś, niy, musiała kazdo* (Jw); (CzG, Jw, Kc, Rp, Tr).

NAPRZÓD *przysł.* **‘przed innym zdarzeniem, wcześniej niż coś innego; zawczasu’:** *Bojoncy – syćkiego sie naprzód boji* (matK: Rp).

NA PSA UROK **‘formuła magiczna, której użycie wraz z PRZEPLUCIEM przez lewe ramię ma zabezpieczyć kogoś, coś przed urokiem’:** *Zawse tak godali, ze na noworodki cy tam na co, jak sie przidzie: ojej, jaki ładny chłopcuś, zeby zaro potym przepluć przez prawe ramie: tfy, tfy, tfy, na psa urok. – To mama dziecka mo przepluć przez swoje ramie? – Nie, tyn człowiek, co przidzie popatrzeć, a kwoli dziecko, to powinien tak zrobić, zeby na wszelki wypodek nie było uroku. – Przez swoje ramie, prawe ramie cy lewe ramie? – Lewe ramie. W izbie nad tym dzieckiym, to sie tak powiy, zeby go przepluć, niy, zeby sie darzyło, zeby sie fajnie chowało, zeby nie było chore* (Fr).

NAPUCONY *przym.* **‘wzdęty’:** *Był taki jedyn dziadek, ón to był taki śpekulant, ale to ni móg bylefto zrobić, ón wiedzioł, miyndzy ftorym ziebrym, z ftoryj strony krowie trzeba wbić dwa, trzi cyntymetry nóz. Tak, zeby wysło to powietrze, co tam mo w środku, napucone. Z ftoryj strony było wiyncyj wypucony bambuf, to z tamtyj strony sie wbijało nóz* (pmBarnasz: Fr).

NAPUCYĆ *cz. dk* **‘gniotąc, przygotować odpowiednią lub wymaganą ilość czegoś’:** *Napucyć gruli* (matK: Fr); *To zak..., zakwi..., zakwasiyli tyn monke i drozdze do tego dali, i wiecór toto te grule sie tak napucyło* (RnS 68: Fs); (Fr, Fs, Jw, Tr).

NAPUKLINA *rz. ż* **‘przepuklina; zob. też: PRZEPUKLINA’:** *Dostołby napukline, wnet by sie narusół* (matK: Rp).

NAPUSCAĆ zob. NAPUŚCIĆ I

NAPUŚCIĆ I *cz. dk* – **NAPUSCAĆ** *ndk* **‘odtworzyć muzykę z jakiegoś urządzenia’:** *No to tam dawała mama tym krowom, napchała, to juz rano tyz nie onacyła, nie kormiyła te krowy, bo, bo to było*

świynto [Boże Narodzenie]. *Ani nie wolno było jedyn do drugiego do somsiada iś, ani nic. To juz cały dziyń sie w dóma siedziało. Ale juz ociec zaś mioł tyn gramafon, to juz kolyndy nom napuscoł, ale potym w wiecór, to juz jego mama, babka z dziadkiym prziśli wse, to ón był w orkiestrze, to zaś wzion organki, to zaś my sićka ś nim śpiywali, tata przigrywoł* (JurgTB: Jw).

NAPUŚCIĆ II *cz. dk* **'wpuścić wiele czegoś do pojemnika, do pomieszczenia itp.':** *Bo kociołek z ciepłom wodom jes bliziutko. Jacy ze sie różni od dzisiyjsyf wygód, ze nie doś odkryncić kranik i napuścić wody ciepły cy zimny, ale trzeba sobie wzionś gorcek i nacyrpać wody. A drugie to, kied sie do lawora gorckiym naloło, to po umyciu trzeba było lawór opróżnić, a dzie? Na obore abo na gnój* (Iwan 6: Nd).

NAPYCHAĆ zob. NAPCHAĆ

NAPYNCŁY *przym.* **'ogpol. napęczniały; zob. też: NAPYNCNIONY':** *Napyncłe zorko* (matK: Nd).

NAPYNCNIEĆ *cz. dk* **'ogpol. napęcznieć':** *Kasa rada napyncnie* (matK: Rp); *Zorko napyncnie* (matK: Nd); (Nd, Rp).

NAPYNCNIONY *przym.* **'ogpol. napęczniały':** *Zorka napyncnione* [w ziemi] (matK: Dr). [**napyncły** – Nd]

NAPYND *rz. mnż, now.* **'ogpol. napęd':** *Noji to był piyrsy taki samochód, to my mieli tutej na terenie gminy był nojwiynksy pojymności, co mioł becke dziesiynć tysiyncy litrów. To było naprowde, ón nie był jako w góry, bo mioł tylko jedyn napynd, przedni ni mioł, ale tak na nas teren tutej do wsi to był super. Dzie sie zajechało, dziesiynć tysiyncy litrów, to nie jes, to jes nie bagatela, to zanim sie rozciongnyło linie do rzyki, to, no to było wody z tego, niy?* (Kc); *Po tyj stronie, jak idymy, idymy w strone cmyntorza, to tak od nasyj strony teroz tu był młyn i tartak. I tam był napynd na wode, niy? To zrobiyli takom struge, azeby ta woda sie podniesła do tego poziomu, co był im potrzebny, coby posła na to koło, to musieli zrobić zapore, joz taki my to nazywali. Joz z drzewa, sło drzewo na drzewo, to był taki dwametrowy moze. Telo trza było podniyś wode, zeby posła na to koło tam* (Kc); *Kóń teroz, przedtym bez kónia byłoby sie biyda obyjś, bo, bo sićka sprzynty były na napynd kónny, a dziś, dzisiok juz no kazdy mo, kto gazduje, no to mo traktór jedyn cy dwa, bo, bo juz bez tego ani rus* (Kc); (Kc).

NAPYNDZAĆ *cz. ndk* **'wykorzystywać coś do poruszania maszyn, urządzeń':** *Tam był młyn. Była zrobiono, tako struga, co woda sła i to ś..., to było na wode napyndzane. Napyndzali, woda, tam zrobiyli joz, to podniosło poziom wody i ta woda sła strugom na koło, i był holynder, co piyrse puscało sie jarzec, co tom łuske troche oberwało, a potym te krupy sie mlyło na monke* (Kc).

NAPYTAĆ *cz. dk* – **NAPYTUWAĆ** *ndk*

1. **'wynająć kogoś do wykonania czegoś, poprosić kogoś o pełnienie jakiejś funkcji':** *Napytać juhasów* (matK: ŁN); *Kumoske, jak sie napytało, no to przed krzcyniym nawarzyła ryzu z mlykiym, przyniesła tyj, co to dziecko urodziyła, cy kupiyła te kukiełke, cy plecionki, kawe, cy kakało. Tak było przed krzcyniym* (GrJMSp 318: Rp); *Idom, napytajom sobie jakom babke, tyn, ftory sie fce zynić i godo: – Idźcie ta, ciotko abo krzesno, abo stryjno, tam do ty, bo óna sie mi podobo, jo by sie fcioł ś niom zynić, jo by jom fcioł za babe. Noji jak óni sie tam juz tak schodzom długse casy, ze jedno sie mo ku drugiymi, no to idzie ta ciotka cy ta krzesno i powiy: – Wiycie, po co jo tu przisła, bo tyn Jasiek, Kuba cy Walek, ón by sie fcioł zynić, ta wasa dziywka jemu sie podobo, no, a óna sie ośmieje i powiy: – O hej! Ciotko, jo tego Jaśka fcym* (CygTGS-II 258: Dr); *Gónty były z drzewa, albo jedla, albo smrek. To se móg i som urobić tyz. Nascypoł i nastrugoł ośnikiym, móg se i som narobić, a kie som nie narobiół, to se napytoł chłopa takiego, taki, co robuwoł wiyncyj, co był troche wbity do tego. Juz lepiyj mu to sło, to narobiół gónciorz, gónciorz* (BubSpT 48: Fr); *Napytuwać nikogo nie trza, bo sami sićko se porobiyme* (plBłachut: Fr); *Kónia ni momy, ino napytujemy, to potym przistac* [zięć] *musi odrobiać; owce tyz ni momy, tylko te krowy dwie* (NitschWPTG 51: Tr); *A jak, jak sie wydała do teściók, to hań mieli krowy, to jak im dzie trza było kónia, to musieli napytać, a jak tak, no to my robiyli krowami* (RnS 221: Rp); *Wiecór była zabawa. To juz było wolne wstymp, syćka mogli na tom zabawe iś. Tam zazwycaj to grała nasa muzyka na gynślaf, na organaf, noji na basaf. Potym juz napytuwali takie paradniyjse muzyki, ale w tamtyf casaf to lym nasi grali, noji, noji, nojbarzyj było tak do ucha, do ucha było* (Kc); (Dr, Fr, Kc, ŁN, Rp, Tr).
2. **'zaprosić wiele osób; naspraszać':** *Napytajom ładnie, siumnie, na ftory dziyń, ebo na środe, ebo na wtorek, ebo na sobote, ebo na niedziele, we ftory dziyń im to pasuje, ftory dziyń im to ksiondz oznacy, kie tyn ślub bedzie* (BubSpT 18: CzG).

NAPYTUWAĆ zob. NAPYTAĆ

NARABUWAĆ *cz. dk* **'rabując, zgromadzić określoną ilość czegoś':** *Narabuwali kupe piniyndzy* (matK: Łp).

NARACICUWAĆ *cz. dk* **‘narobić śladów racicami’:** *Naracicuwały na dródze* (matK: Rp).

NA RACKU *przysł.* **‘o chodzeniu człowieka, zwłaszcza dziecka: dotykając ziemi nogami i rękami; na czworakach’:** *Przichodziół jesce z jednym Polokiym, Frankiym, – dziś juz je nieboscyk, – ne Franek, niek mu ta grzychy Pon Bóg odpuści, podchodziyli nieroz na racku jaz pod same okna warty i abo bechli skolami na wojoków warciorzi, abo pukli z jakiego starego flinciska, bo takik staryk flintów doś sie u nos plonce za krokwiami jesce od zbójeckik casów* (NaSp 39: 12: Jw); (Dr, Jw, Rp).

NARADZIĆ *cz. dk*

1. **‘uzgodnić coś w rozmowie; umówić się’:** *Gynsi powracali, no to sie pasuwać, hej, to my sie ta upasuwali, upasuwali, no to zaś my naradziyli, e, trzeba iś powiydzmy na Jurgów, na fajke kupić, ta piyrwyj papiyrosók nie było ta jak dziś* (BubSpT 137: Rp).
2. **‘naraić, namówić’:** *Był dobry, bo mu naradziół babe* (matK: Dr).

NARAFAĆ *cz. dk* **‘zebrać pewną ilość borówek za pomocą RAFACA’:** *Pod kóniec lata, jak juz borówki doźrejom, to bierym rafek i ze somsiadkom idyme na borówki. Rafkiym to warcy sie zbiyro, ale trza umieć, bo jak ftosi nie umiy, to narafie jacy liści. Rafkiym warcy sie zbiyro borówki, bo tam tymi zymbami to mozna natargać. Rafek jacy potym w dóma trza dobrze wymyć i juz mozna zaś iś na borówki* (pmMiś: CzG).

NARAJIĆ *cz. dk* **‘polecić, zarekomendować; też: nastręczyć’:** *Jo wom tu narajym* (matK: CzG).

NARATY *przysł.* **‘z wielkim pośpiechem, bez żadnej zwłoki; na gwałt’:** *Naraty leci* (matK: Kc); *Naraty || sybko || krzicy na cuda* (matK: ŁW); *Naraty trza robić, chytro* (matK: Tr); (CzG, Dr, Kc, Łp, ŁW, Tr).

NA RAZIE *przysł.* **‘wskazuje na nietrwałe istnienie danego stanu rzeczy we wskazanym momencie, przed spodziewaną jego zmianą; tymczasem’:** *Na razie nifto ni mioł dobrego pomyślunku. Jedyn godoł, ze do piwnicki na ogrodzie, ale sie nie zmieści, drugi godoł, ze za dziedzine, do wysokif krzoków, jo zagaduwoł o stodole, ale tyz mi od razu zaświtało, ze bez prziłoz krowa nie przyjdzie* (PrP 2017: 242: Nd); (CzG, Nd).

NARCIARSKI *przym.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Sportowcym był narciarskim* (matK: Jw).

NARCIORZ *rz. mos* **‘ogpol. narciarz’:** *– He, mojiściewy, bocycie, jakie to zimy bywuwały. Kie śniyg na Marcina nakurzoł, to trzimoł jaze do Wielkanoce. Ale był śniyg, ze ino wiyrsycki smyrekom było widno w lesie. A teroz fyrkło co nieco, ze ledwo narciarzom na Gody wystarcyło, to ni mo co tajać. Dopiyro na Macieja ryktuj gazdo wóz* (BalNS 65: Fr).

NAREGULUWAĆ *cz. dk* **‘nastawić mechanizm’:** *Nareguluwać godzine* (matK: Rp).

NAREŚCIE *mod.* **‘ogpol. nareszcie’:** *Ón od łyzki przemytuwoł, potym z kapelusami, tak dalyj, tak dalyj, noji nareście go oskardzyli Rusnocy* (BubSpT 24: Dr); (Dr, Nd, Tr).

NAREZAĆ *cz. dk* **‘naciąć czegoś wiele, odpowiednią lub wymaganą ilość’:** *Prziseł z roboty, narezoł drzewa, naromboł i sićko poukładoł na syjetke* (pmMich: Fr); *Kazdy mioł swój jakisi obowionzek. Sło sie rano paś krowy, sło sie rano paś krowy, to jesce... jak juz były wakacje, ze sie nie chodziyło do skoły, no to sie napasło krowy, przisło du dómu. Ojców w dóma racyj nie było, bo wsićko w polu, wse była jakosi robota. No to dzieci miały do roboty tam: nazbiyrać liści runklanyf, przirytuwać cosi, potym na wiecór, zeby miało móc było dać świniom te liście, przi..., poprzinosić, narezać kronzaline, to trza było na sieckarni te liście narezać* (Kc); (Fr, Kc).

NAROBIAĆ *cz. ndk* **‘zajmować się czymś wielokrotnie, często mieć z czymś do czynienia’:** *Guślorka narobio z gusłami* (matK: Jw); *Casym to tako dziwozona to i rada pomiyni dziecko w kołysce. Zaś w dziedzinie były takie strzigi, co z gusłami narobiały. Trza im było do carók wseliniejakiego ziela, nale go musiały zbiyrać nad raniym i to cołkiym zoblecone do naga* (SpCzyt 146: Rp); *W Łapsaf Niźnif baca był, ftory narobioł z duzymi carami. Długie lata bacuwoł. Kiedy umar, pochowali go na smyntorzu. Jak go pochowali, to straśnie zacyno loć, tak ze nie było pomocy. Dachy leciały z dómów, wiatry strasne były. Potym jego syn pedzioł: – Wykopać bace a spolić na stosie. – I tak zrobiyli. Wykopali, spolyli i od razu uspokojyło sie na świecie* (ŚlizPPN 81: Nd); (CzG, Fr, Jw, Nd, Rp).

NAROBIĆ *cz. dk*

1. **‘zrobić czegoś wiele lub odpowiednią, wystarczającą ilość’:** *Ciasta sie narobi, zrobimy takie jak pampuski, jak woda wre, weznymy smate, mo sie parzić (15 minut)* (matK: Łp); *Gónty były z drzewa, albo jedla, albo smrek. To se móg i som urobić tyz. Nascypoł i nastrugoł ośnikiym, móg se i som narobić, a kie som nie narobiół, to se napytoł chłopa takiego, taki, co robuwoł wiyncyj, co był troche wbity do tego. Juz lepiyj mu to sło, to narobiół gónciorz,*

gónciorz (BubSpT 48: Fr); *Toto se przibuduwoł dziadek, toto przibuduwoł, mioł cegłe narobionom, wtedy, wtedy* (Jw); *Nale jak se ta nasioli tego lnu, potym go wybiyrali, wytarli, nazywały sie miyndlarki, potym, no mocyli to i w mocydłak, i selijako, potym wziyni i narobiyli płótna* (BubSpT 69: Jw); (ogsp.).

2. **‘stać się sprawcą czegoś niedobrego, nieprzyjemnego’:** *Narobiył skody ludziom – jak kto komu wypasie* (matK: Kr); *Zbiyło zarno, duzo skody narobiyło* (matK: Kr); *Fujok, zospy fujawica narobi* (matK: ŁN); *Narobić kieresu* (matK: Nd); *Narobiółeś bałamuty z tom krowom* (matK: Dr); *Nie znoł kosić, narobiół kozie brody* (matK: Dr); (Dr, Kr, ŁN, Nd).
3. **‘zrobić coś niedobrego’:** *Obocół sie* [opamiętał się], *co narobiół* (matK: Łp); *Słuchojcie i to było w piontek, a w niedziele prziseł dziadek z kościoła i z jego kumplami, bo to byli tacy, tysionc dziewiyńcsetny rocnik, no niy? I telo go nabontuwali jego koledzy, ze co to ta moja matka narobiyła i godo ojcu tak. Pamiyntom, w progu zamias sie przezegnać, pofolić Pana Boga, to godo: – Ty wiys, co ta kurwa narobiyła? Dziecko zapisała do skoły polskiyj. I zacyni matke bić* [śmieje się] (CzG); (CzG, Łp).

NAROBIĆ BOJEK **‘rozpowiedzieć wiele nieprawdziwych rzeczy, naplotkować’:** (matK: Nd).

NAROBIĆ SIE *cz. dk*

1. **‘włożyć wiele wysiłku w jakąś pracę, spędzić sporo czasu, robiąc coś; napracować się’:** *E, coz tam. Teroz to baby majom byce casy, byce casy majom. Godoj, jak kces. A piyrwiyj to sie musiały narobić baby, to były takie jak woły roboce* (CzG); *Swojeś zrobiół, a iś musiałaś iś odrobić komusi, zeby ci to prziwióz, zeby ci to zrobić, zeby... Narobiył sie cłowiek bardzo duzo. To to jesce Pon Bóg trzimie cłowieka tak w tym wieku starym. Narobiony taki, ale tyz juz cłowiek ledwo łazi* (RnS 201: NdZ); (CzG, Kc, Łp, Nd, NdZ).
2. **‘powstało, wytworzyło się wiele czegoś’:** *Gonsiynice zrejom kapuste, myntel nasro, potym sie narobiom gonsiynice* (matK: Kr); *Świnie, jak choruwały na rózom, to były takie doś duze, wielkości kurzego jojka abo moze troske mniyjse, takie bule po świniaf sie narobiyły, a przi tym była barz duzo goroncka* (pmBarnasz: Fr); (Fr, Kr).

NAROBIONY *przym.* **‘wyczerpany bardzo ciężką pracą’:** *Swojeś zrobiół, a iś musiałaś iś odrobić komusi, zeby ci to prziwióz, zeby ci to zrobić, zeby... Narobiył sie cłowiek bardzo duzo. To to jesce Pom Bóg trzimie cłowieka tak w tym wieku starym. Narobiony taki, ale tyz juz cłowiek ledwo łazi* (RnS 201: NdZ); (NdZ).

NAROBOCIĆ *cz. dk* **‘zrobić, przygotować’:** *Jak jes narobocone* (matK: Dr).

NARODOWY *przym.*

zob. fraz.:

MNIYJSOŚĆ NARODOWO

NARODZAĆ *cz. ndk* **‘dyskutować, omawiać coś w celu podjęcia wspólnych działań’:** *Uciekli z gimnazyje z Nowego Targu, prziśli do kacwińskiego lasa, zrobiyli bude, noji w tyj budzie sobie narodzali* (BubSpT 72: Kc).

NARODZIĆ SIE *cz. dk* **‘ogpol. narodzić się, urodzić się’:** *Narodziyło sie dziecko* (matK: Kc); *E dy Ón sie w chudobie narodziół* [*Pon Jezus*] (matK: Rp); *To zaś, zaś mój ociec wysłysoł, bo byli spólnicy hań na górze, bo my downiyj siedzieli hań w olyjarni. My sie hań narodziyli, a potym my, potym za potokiym tako była dziadowina* (CzG); *Syna sie wycekuje, kie sie mo dziecko narodzić. Ciesom sie okrutnie, i ociec, cy i matka, ze jak sie urodzi syn. Kie piyrso córka jes, no to nic, ale jak zaś i drugo tyz, no to juz tak sie godo, ze juz móg być tyn syn, ale kie trzeci sie urodzi syn, to juz jes telo radości, co jyj* (GrJMSp 319: Rp); *Ho, ho! Kielo tam juz Śpisocy folg złómali i ani hnu, kamiyń sie nie rusół abo sie folga zemskła, abo jak duzo chłopów legło na drong, to sie złómoł i skała sie nie rusyła. Poradziółby cheba ino taki parobek, co sie na wietku narodziół i zodnyj dziywki sie jesce nie tknół* (BalSKD 89: Fr); *Ale trza było, ze sie Franc Józefowi narodzieło dziecko i telo było radości, ze wojoków popuscali du dómu na urlop na siedym dni* (BalSKD 102: Fr); *A babka tam była przi krowak z oj... z tym dziadkiym i tam sie ociec narodziół w górak. Naprowde! Lekomyselny cy kigo frasa, ze nie wzion babe du dómu, ba tam sie narodziół. Noji noji dobrze sićko było i wse gwarzi: tuk sie narodziół w tyk górak, ociec mój* (RnS 95: Jw); *Ej, wera trza, pamiyntocie, jak moja siosternica susyła pieluchy na płocie, jak sie im piyrse dziywcontko narodziyło? Godajom, ze przez to barz chytro swój cas dostało i jak sie teroz na cas tropi z babskiymi sprawami* (Czard 81: Nd); (CzG, Fr, Jw, Kc, Łp, Nd, Rp).

💬 *Jesce sie tyn nie narodziył, coby syćkim dogodziył* (matK: Łp).

NARODZONY *przym.* **‘taki, który się narodził’:** *Jo narodzony w śtyrnostym roku, a miesionca w marcu osiymnostego dnia. Z mojim powodzeniu byłek chory na poki i takek ozdrowioł* (MalPS 129: Jw).

NARODZYNIE *rz. n* **‘ogpol. narodzenie’:** *Świynci byli w otchłani przed narodzyniym Krista Pana* (matK: Łp).

NA ROK *przysł.* **‘w następnym roku, w przyszłym roku; też: na przyszły rok’:** *Na rok kupimy krowe* (matK: ŁW); *Na rok pójdzie do skoły* (matK: Kc); *Od teroz na rok bes do skoły chodzić* (matK: ŁN); *Na rok ziym odpocnie* (matK: Tr); *Prezes i hajcy obstawali przi tym, co juz stoło zapisane od downa. Obiecali, co moze zmiyniom na rok przi nowyf wyboraf* (SpCzyt 112: Nd); (CzG, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

NAROMBAĆ *cz. dk* **‘rąbiąc, przygotować pewną lub wystarczającą ilość pociętego na kawałki drzewna’:** *We Wilijom juz od rania przigotuwało sie monke na babówki, potym grziby sie warzyło, gałuski. Chłop przyniós smyrecek z lasa, podłaźnicki, drzewa babie przyniós do pieca, naromboł. Tyz pomogoł* (GrJMSp 313: Rp).

NAROSŁY *przym.* **‘o zbożu: mający pełne kłosy; zob. też: NAROŚNIONY’:** *Narosłe zboze* (matK: Kc).

NAROSNÓĆ zob. NARÓŚ I

NAROSOLIĆ *cz. dk, kuch.* **‘zakonserwować mięso, OSCYPKI, trzymając je jakiś czas w mocnym roztworze soli’:** *Krzebt to fałatek miysa ze spyrkom i pore kisek. To sie zanosiyło do rodziny i somsiadów, kielo sie zaniesoło, telo wróciyli, jak óni świnie biyli. Reśte miysa, połcie, spyrki, sołdry, bocki, to sie sićko narosolyło i uwyndziyło. Był to zapas na długo* (BrzyzŚw: Kr).

NAROSOLIĆ SIE *cz. dk* **‘przesiąknąć solą w trakcie ROSOLENIA’:** *Wisi sadło, óno sie narosoli, roboki nigda do niego nie wlezom* (matK: Rp).

NAROSTAĆ zob. NARÓŚ I

NAROŚNIONY *przym.* **‘o zbożu: mający pełne kłosy’:** *Narośniynte || narośnione* (matK: Tr). [**narosły** – Kc; **narośniynty** – Tr]

NAROŚNIYNTY *przym.*

1. **‘o roślinach: takie, który gdzieś narosły’:** *Potrawa to jes siano narośniynte w słómie* (matK: Nd).
2. **‘o zbożu: mający pełne kłosy; zob. też: NAROŚNIONY’:** *Narośniynte || narośnione* (matK: Tr).

NAROZ *przysł.* **‘nagle i nieoczekiwanie (używane głównie w opowiadaniach)’:** *I naroz przidzie tako ziaba, była tako, chropowato ziaba, tako i godo tak, ze co tu suko. A ón godo: – Dy jo sukom jaki słuzby tak. – No to dobre, a mozes u mnie słuzyć, to nie bes nic robiół, ino bedzies dawoł rybom jeś. A kie mi bedzies dobrze słuzył, to dobrom zapłate dostanies za to* (BubSpT 80: Kr); (Dr, Kr, ŁW, Rp).

NA ROZLECYNIU **‘będąc w stanie ruiny, rozpadu’:** *Jesce i basy momy na strychu, tam na górze takie, co bedom miały ponad sto lat, ale to som takie na rozlecyniu* (KorpSp: Fr); (Dr, Fr, Nd).

NAROŹLYWAĆ *cz. dk* **‘ogpol. narozlewać’:** *To dzie ducol była, to tam naroźlywały baby, jak smaty prały, i tyn lód był coroz hrubsy, to choćkiyndy był i na meter hruby. To rombali, takie okrutne skrzizale woziyli tamok, potym na włókaf znosiyli we dwof tam do tyj piwnice. Te lody układali i óni tam mieli totom to miyso, co co zabijali, nazabijali, to długo przetrzimuwali w lecie tamok* (RnS 158: ŁN).

NARÓD *rz. mnż* **‘zbiorowisko ludzi, tłum’:** *Chudobny naród* (matK: Łp); *To wom godom, ze biyda było do pociongu wsionś, co telo było narodu z tym chlebym i z tymi workami* (KorpSp: Tr); (Fr, Łp, Tr).
zob. fraz.:
KLYNKOJCIE NARODY

NARÓŚ I *cz. dk* || – **NAROSNÓĆ** – **NAROSTAĆ** *ndk* **‘rozwijając się, stać się coraz większym’:** *Rak w człowieku narośnie tak* (matK: Nd); *Łuscka narosto potym, u człowieka rzodko* (matK: ŁN); (ŁN, Nd).

NARÓŚ II *cz. dk* **‘urosnąć bujnie, w dużej ilości’:** *Chwosty, takie dziadostwo narosło* (matK: Kc); *Kie sie poprawi, to tyz narośnie zboze* (matK: Nd); *Tego roku nie narosło* [o zbożu] (matK: Kc); *Plymiste grule, duzo pod krzokiym narośnie* (matK: Łp); *Były kiedy pola, potym narosnom dziady* (matK: Fr); (Fr, Kc, Łp, Nd).

NARTA *rz. ż, zwykle w lm* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Na skijak || na nartak* (matK: Jw); *Łuzie || narty* (matK: Kr); (Jw, Kr). [**łuzie** – Kr; **łydzby** – NB; **skije** – CzG, Dr, Jw, Łp, Rp]

NARUCAĆ *cz. dk* **‘ogpol. narzucić czegoś bezładnie’:** *Otawe sie grabi w kopki, coby jyj dysc nie zaloł i coby warcy uskła. Na Cornyj Górze to wołajom klapnioki, a my tu kopki. To takie małe som kopki. Jak sie nie fce komu robić posodkók, to tak jacy narucome grabiami na kupe i juz kopka gotowo. Jak sie na dysc zbiyro, to i widłami narucome i tyz musi być. Kopki trza potym na drugi dziyń oztrzepać. Ta otawa sie tak troche przigrzeje w kopkak i potym jak rosa obesknie, to jom sie oztrzepie i lepi sknie* (Jw).

NARUKUWAĆ *cz. ndk* **‘iść do wojska po uprzednim zakwalifikowaniu przez komisję poborową’:** *Ani sie mu wierzić nie fciało, jak se pomyśloł, ze to juz trzi roki minęły, jak narukuwoł do Widnia. Przeleciało, jakby bicym strzelół, a Justynie sie be długo widziało* (BalSKD 103: Fr).

NARUSONY *przym.* **‘mający przepuklinę’:** (matK: Kc).

NARUSYĆ GRANICE **‘przekroczyć nielegalnie granicę państwa’:** *Ftosi musioł narusyć granice, bo wojsko jechało* (matK: Rp).

NARUSYĆ SIE *cz. dk* **‘dostać przepukliny z powodu zbyt dużego, gwałtownego wysiłku; przesilić się, podźwigać się’:** *Wnet by sie narusół* (matK: Rp).

NARWAĆ *cz. dk* **‘zerwać pewną lub odpowiednią ilość czegoś; nazrywać’:** *Poseł dziadek, narwoł jakisik zielók, uzegnoł, utentokuwoł, nakłod mi tam jakisik łojók ze świyckók, tam selijakik, no to jo wzion. I pado: – Zojdzies, trzi razy, wej se – pado – na jakom ponewke nasuj wonglik, ty zioła suj tam i chodź koło kosora, i kodź* (BubSpT 67: Jw).

NARWANIEC *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku NARWANYM’:** (pmJerd: Fr). [**nerwosol** – Fr]

NARWANY *przym.* **‘o człowieku: reagujący lub podejmujący decyzję bez zastanowienia, pod wpływem impulsu; porywczy’:** *Tyz tak godo chośco i taki narwany, taki popieprzony* (GrJMSp 235: Rp); (pmJerd: Fr); (Fr, Rp). [**narwisty** – Fs]

NARWISTY *przym.* **‘o człowieku: reagujący lub podejmujący decyzję bez zastanowienia, pod wpływem impulsu; porywczy; zob. też: NARWANY’:** (matK: Fs).

NARWOWY *przym., rzad.* **‘ogpol. nerwowy; zob. też: NERWOWY’:** *Dopalony, kie narwowy* (matK: Fs).

NARWUS *rz. mos* **‘człowiek gwałtowny, z trudem opanowujący nerwy; zob. też: NERWUS’:** *Narwus taki – gniywo sie* (matK: Fs).

NARYĆ *cz. dk* **‘ryjąc, wyrzucić ziemię na zewnątrz’:** [Krety] *naryły kopcy* (matK: Kc).

NARYFTUWAĆ *cz. dk* **‘przygotować, naszykować’:** *Naryftuwali drzewa na zime* (matK: Rp); *Musis to sićko teroz naryftuwać, zebyś mioł gotowe, a nie tak na ostatniom chwile* (pmMich: Fr); *Matka juzyne juz ci naryftuwała, trza sie pomału brać z krowami abo sy mnom ku otawie* (SpCzyt 19: Nd); *Noji uwionzali jom* [DZIWOZONĘ] *ku tyj ławie, ale jak przisło połednie, gazdyni naryftuwała obiod. Z jednyj miski syćka jedli. No to gazda sie nie przezegnoł, zacon jeś. Gazdyni sie przezegnała. Nale skocół diaboł ku misce, wraziół ogón do miski i miyso w tyj misce* (Fr); *No to trzeja było naryftuwać materjoł, drzewo takie osiymcolowe, bele* (BubSpT 43: Fr); *No jak sie to juz naryftuje no, potym trzeba na wóz nakłaś i jesce jak sie mo i masiny, siywniki albo coś, takie wecy, no to trzeba tyz to pozdajać, trza nasmaruwać, coby to było dobre* (BubSpT 132: NB); *W downiyjsyf casaf jak kolyndnicy chodziyli po Świyntaf Bozego Narodzynio, to był taki zwycoj, ze służba kościelno chodziyli z ksiyndzym po kolyndzie i zbiyrali próć datków piyniynznyf zboze (zsypka). I tu tyz było tak, ze miarka ze zbozym sie naryftuwała w siyni, ministranci ciongneli sonecki i worek na zboze, i zesypuwali u kozdego, co fto włozył, cy wielko, cy średnio, cy mało miarka cekała w siyni* (Iwan 11: Nd); *– Trza było iś na Północ, prziślimy z Północy, potym my juz pośli spać. I rano, ale juz potym rano zaś sie stajało, juz sie nie wolno było ani izby zamiyś, ani nic, bo to było świynto, nie wolno było. Tu juz mama miała naryftuwane krowom, co ino ruciyła, to im nakładła. O północy sie sło, jak przisło sie z kościoła, to jesce i krowom dawało sie, zeby krowy tyz wiedziały, ze Świynta, Boze Narodzynie, bo sie Pon Jezus narodziył w stajni* (JurgTB: Jw); (Fr, Jw, ŁN, NB, Nd, Rp, Tr). [**naryktuwać** – Jw]

NARYKTUWAĆ *cz. dk* **‘przygotować, naszykować; zob. też: NARYFTUWAĆ’:** *Do honielników nolezy naryktuwać drew i nanosić wody. Powonzki i saty warzi sie w ługu, tak coby nitek kany nie poobrywać, bo to niescyńście wrózy, pote sie je płóce, ale nie w potoku, bo wte woda biere mlyko owcom, i susy sie na słónku, coby były piykne i biołe, kie słónko* (BazWierz 181: Jw).

NARYNCONY *rz. mos* **‘ogpol. narzeczony; zob. też: NARZECONY’:** (matK: Fr).

NA RYNKE *przysł.* **‘o łapaniu ryb: używając tylko ręki, bez narzędzi’:** *Tak jak grzib to jes prowdziwek, god to jes źmija, a pstrong to jes ryba. Widzielimy, dzie ryba wpadła, no to ślimy i słuchojcie, i juz my jom pod skolami ino macali, ze moze uciyc, i wyciongali. Normalnie na rynke sie łapało ryby* (CzG).

NARYPAĆ SIE *cz. dk* **‘rubasznie: najeść się do woli’:** *Ale sie narypie* (matK: Łp).

NARYSUWAĆ *cz. dk* **‘ogpol. narysować’:** *Widziołek zywego, narysowanego i wysytego* [bociana] (matK: Dr); *To sie duzo pozmiyniało, dzie tam co Boze. Do skoły trza było iś, ze skołyś prziseł, dali ci gynsi i musiołeś iś paś, abo krowy, a dzisiok fto idzie z dzieci paś krowy abo gynsi. Abo mos gynsi, jak byś narysuwoł* (GrJMSp 311: Rp); (Dr, Rp).

NARZECONO *rz. ż* **‘dziewczyna dla swojego adoratora, którego zamierza poślubić; dawniej – oficjalnie – od dnia ZRYNKOWIN’:** *Jaś narzeconyj jesce ni mioł, bo i jakze mioł poznać jakom dziywke, kiedy siedzieli daleko od miasta. Po zabawaf nie chodziył, z chłopcyskami nie baciarzył, to i dziywcynta go jakosik bokiym omijały* (SpCzyt 103: Kr); *Barz banuwoł tyz za swojom narzeconom*

Marynom, ftorom zalubiył na śmierzć i zycie (SpCzyt 70: NdZ); (CzG, Kc, Kr, NdZ).

NARZECONY *rz. mos* **'ogpol. narzeczony':** *Posłała jedna pani swojemu narzeconymu złotom papiyrośnice. Noji tom papiyrośnice tyn pon zgubiył, w lesie straciył. A naseł jedyn, co zbiyroł drzewo, patyki, taki chudobny chłop* (BubSpT 119: Nd); (CzG, Fr, Kc, Nd).

NARZEZAĆ *cz. dk* **'naciąć nożem czegoś wiele, odpowiednią lub wymaganą ilość; nakroić':** *Narzeze nozym* (matK: CzG).

2. 'naciąć czegoś piłą ręczną lub mechaniczną': *Narzeze sie lajśni na fure* (matK: Jw).

NARZNÓĆ *cz. dk* **'tnąc odpowiednim narzędziem, przygotować odpowiednią lub wystarczającą ilość czegoś; naciąć':** *Narzła siyrpym prze gynsi* (matK: Dr); *Narzli drzewa* (matK: Tr); *Te tragarze śtyry, co my sruciyli, to były telo zdrowe, ze jesce ociec pod kónia dyle narznół, zdrowiućkie jak syr, nikany ani nie zwilgniynte, tam jedyn tam w koncie dziesi, co sie wilgoć dostała, no to, no to tam sie, tam cosi przigniół, ale tak to były zdrowiućkie zdrowe* (KorpSp: Jw); (Dr, Jw, Tr).

NARZUT *rz. mnż* **'nacisk ze strony władz; przymus':** *Meloracje to zrobiyli, to na to był taki państwowy niby narzut* (KorpSp: Kr).

NARZUTA *rz. ż, now.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Narzuta na łózko* (matK: Nd).

NA RZUT SKAŁOM 'bardzo blisko': *No tak, ze to som takie te różnice, a niedaleko no miyndzy Krempachami a Białom tu jes na rzut skałom, a óni powiedzom na przikłod tecyna, a my cetyna* (KorpSp: Kr).

NARZYKAĆ *cz. ndk*

1. 'ogpol. narzekać': *Stryk Jyndrek od Sewcyka pos barany przi wodzie. Zeseł sie w Ksiyndzyk Gojak z jednym Jurgowianym, co pos niedaleko na Przilysku krowy, i straśnie se narzykali. – Wiys, Franek – godo stryk – telo sie dziś te ludzie miysajom, ze w Cornyj Górze to juz prawie ni ma cogodnyj rodziny, same przibłyndy* (SpCzyt 94: CzG); *W Łapsaf Niznif był baca Pytoniok. Godali, ze ón był stary carownik. Jak fcioł pogode, to była pogoda. Jak zamówiył dysc, to był dysc. Kiedy umar, łapiyła okropno psota. Loło seść tyźni bez przerwy. A było to w same zbiórki, kiedy sie zbiyrało jarzec i owies. I ludziska straśnie narzykali, ze przicynom tyj psoty jes stary baca carownik, ftory pomar. Hej* (ŚlizPPN 82: Tr); (ogsp.).

2. 'o kurze: wydawać właściwy sobie głos przed zniesieniem jaja lub wtedy, gdy jest głodna': *Kura narzyko, jak sie jyj zryć kce* (matK: Kr).

NARZYNDZIE *rz. n*

1. 'ogpol. narzędzie': *Dynko i kosok to narzyndzia przi kuchni potrzebne. Miyso od kości oddzielone kładło sie na dynko i kosokiym sie ściupało* (Iwan 43: Nd); *No bo jak mocie jedno pole tam, od tyj granice, drugie pole od tyj granice, znów od drugiyj tam, niy, no to późniyj tam skóńcycie robote cy we wiosne, cy znów przekładojcie te narzyndzia rolnice, tyn pług, niy, te brony i znów przewoźcie tam, a tak teroz, jak wywiezym sobie w piyrsy dziyń na pole, tam mom całom wiesne, juz nie przekładom, nie przewozym, i to sie cołkiym inacy gospodarzi* (BubSpT 105: ŁN); (ŁN, Nd).

2. 'komplet przedmiotów służących do wykonywania jednej czynności': *Golidło – wsićko to narzyndzie, co sie goli* (matK: Kc).

NAS *zaim. dzierżawczy* **'taki, który w jakiś sposób związany jest z grupą osób, należący do grupy, z którą identyfikuje się mówiący (grupa taka może być dobrana doraźnie lub tworzy zbiór stały o zróżnicowanym zasięgu społecznym i geograficznym); właściwy nam, będący naszą własnością, taki jak w naszych stronach, typowy dla naszej wsi, naszej kultury; nasz':** *Nase owce* (matK: CzG); *Nasa obora* (matK: Fr)*; Kiepski stary nas* (matK: Fr)*; Nasemu śtyry* [lata] *minyło* (matK: Kc); *Nase radyjo gro* (matK: Kc); *Nasa pani posła wej het z dómu* (matK: Kr); *Nase sie tak miynko dojom* [o krowach] (matK: Łp); *Nase dzieci prze wos som wnuki* (matK: Łp); *Tamtyn, co przi oknie siedzi, to nie nas* [nie nasz syn] (matK: ŁW); *Mamro tak jak nasa babka* (matK: Nd); Hanusia: *No wis, a jozef nie pomyślała o tym, a skond mos zielone nitki?* Helinka: *Nasa Zośka miała w baksie, tof jyj wziyna, pore mi zostało, weźcie se* (Czard 67: Nd); (ogsp.). [**naski** – ŁN, Nd]

zob. fraz.:

PO NASYMU

NASADZIĆ I *cz. dk* – **NASODZAĆ** *ndk* **'nałożyć jedną rzecz na drugą, dopasowując je do siebie':** *Antaba na lytrze zamontuwano, gdzie sie wkłado luśnie. Na dolnyj cyńści luśni jes oko zelazne, co sie nakłado na oś, na kóńcówce osi jes nasadzono kapśla, we ftory som dwa otwory (dziury), gdzie sie zakłado blaskolonik i na to sie nasodzo dolnom cyńść luśni, ktoro jes zakóńcono zelaznym okiym i zakłado sie jom na kóniec osi, na ftory jes juz załozono lonikoblaska i zabezpieco sie luśnie, coby nie spaduwały, lonikiym o dwof pióraf* (Iwan 75: Nd).

NASADZIĆ II *cz. dk* **'posadzić wiele nasion, sadzonek, roślin, OKROWKÓW itp.':** *Przioruje*

pługiym, kie nasadzi (matK: Fr); *Jak nasadzone takie zieleniny* (matK: Jw); *Korpielikef nasadziyła, coz, kiedy uskło* (matK: Dr); *Cy tam były jakie jarziny nasadzone poza wsiom tam, bo tam jesce, jak downiyj było ponad, ponad tyn, do równa, to sie nazywało na rówiynke, to tam ponad Dunajec sadziyły baby grochu, to znacy runkle. A oprócz tyj runkli jesce miały jakomsi marchewke, jakomsi pietruske, jakieś inkse. I te dziwozony tyz na to chodziyły kraś* (Fr); *A w lecie, no to w lecie mome taki ogród jesce tam z tyłu, to tam posiejym marchewke, pietruski kapke. Neji co to tam posiołaf? E, koperku i pomidorki, ziynć idzie, to kupi ze śtyry, no to tam nasadzyme. No to potym mom robote, no bo idym plewić i no to mom roboty, bo do pola juz nie idym przewracać* (RnS 225: Tr); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Tr).

NA SAGE *przysł.* **'głównie o koszeniu, maszerowaniu: na skos':** *Na sage iś = krynto* (matK: Fr).

NASAJTUWAĆ *cz. dk* **'naciąć, narąbać SAJT':** *Bez musioł drzewa nasajtuwać, bo sie kóńcy* (pmMich: Fr).

NA SAMOPOS *przysł.* **'bez nadzoru pasterza (głównie o pasieniu krów wypędzanych po rannym dojeniu, bez łańcucha; ten sposób pasienia praktykowano do niedawna po zebraniu wszystkiego z pola (siana, zboża, kapusty, buraków, karpieli itd.), krowy chodziły same po polach i wracały same wieczorem)':** *Kied była długo jesiyń, owce sie pasły, pokla śniyg nie pokurzył, to owce sie furt pasły, a cyńści potym na samopos my puscali. Kiedy sły na samopos, to trzeba było wiecorym iś za niymi i były nieroz problemy if odnalyź, i wymyśleli poprziprawiać jym zwónki blasoki, to ułatwiało owce odnalyź. Tak samo było z krowami, tyz sie puscało na samopos i tyz sie zwónki przipriawiało, ale zwónki śpizowe. To było tak samo ułatwiynie krowy znalyź, jak i owce* (Iwan 39: Nd); (Fs, ŁN, Nd). [**na sompos** – CzG]

💬 *Po Michale mozes paś i po powale – ludzie wypuscali krowy na samopos* (matK: ŁN).

NASARPAŁO DYSCA **'wraz z silnym wiatrem padał obficie deszcz':** *Tyn wiater nasarpie dysca, dysce przechodzom* (matK: Rp).

NASCHODZIĆ SIE *cz. dk* **'o dużej grupie osób: zejść się, zgromadzić się w jednym miejscu':** *Naschodzom sie parobcy, goscom sie* (matK: Łp).

NASCYKAĆ *cz. dk, kuch.* **'łyżką lub widelcem (nie nożem!) podzielić na drobne odpowiednią lub wystarczającą ilość niezbyt twardej potrawy':** *Jak duzo ludzi, to musi być wiynkse gałuski, boby nie doł rady nascykać* (matK: Kc); *No bo przisła niedziela, to było, to mama naskrobała gruli rano, noji i potym do tyf gruli sie nasypało tyj monki jarcanyj, i tak puckiym upucyli, upucyli, piyknie tak piyknie, zeby sie rozmiysało z tymi grulami, i potym nascykali* (RnS 72–73: Fs); (Fr, Fs, Kc, Tr).

NASCYPAĆ *cz. dk* **'rozłupując drzewo wzdłuż, przygotować odpowiednią lub wystarczającą ilość drewna lub wyrobów z drewna':** *Nascypie scelin na podpoł* (matK: Łp); *Sajty sie nascypiom* (matK: Fr); *Gónty były z drzewa, albo jedla, albo smrek. To se móg i som urobić tyz. Nascypoł i nastrugoł ośnikiym, móg se i som narobić, a kie som nie narobiół, to se napytoł chłopa takiego, taki, co robuwoł wiyncyj, co był troche wbity do tego. Juz lepiyj mu to sło, to narobiół gónciorz, gónciorz* (BubSpT 48: Fr); (Fr, Jw, Łp).

NASCYPIĆ *cz. dk* **'nałupać odpowiednią ilość czegoś':** *Bo to nazbiyroł, piyrse tyf jałowcy nascypiół, a potym to plót te półkoski* (KorpSp: Kc).

NASEPTAĆ *cz. dk* **'powiedzieć wiele czegoś szeptem':** *Kolezanke dorwała, naseptała i poleciała tam* (matK: Kc).

NA SERMATER *przysł.* **'bez należytej dbałości; byle jak':** *Ne to płóno tak no na sermater, to cosi takie w polu zrobiył, to ino tak na sermater, albo coś tam płóno pooroł gdziesi albo cosi, albo widać tak było cosi, ne cy zasiate, cy to ino na sermater tak zrobiył, no zrobiył tak na sermater* (KorpSp: Łp); (Łp, Tr).

NA SEWO *przysł.* **'w lewą stronę, na lewo':** (plBłachut: Fr).

NASI *rz. mos* **'członkowie mojej najbliższej rodziny':** *W sifonerze nasłaf kawołek biołego płóciynka, robionego na krosnaf. Było okrutnie zguzwane. Kied nasyf roz nie było w dóma, fciałaf go wybigluwać. Położyłaf biglajz na blachy i cekom, jaze sie zagrzeje. A długo musiałaf cekać, bo siber w kominie nie był zatkany i ciepło ze śporcheta downo uciekło* (SpCzyt 13: Nd).

NA SIEDZIONCKU **'w pozycji siedzącej; siedząc; zob. też: NA SIEDZONCKU':** (matK: Fs, Kr).

NA SIEDZONCKU *przysł.* **'w pozycji siedzącej; siedząc':** *Na siedzoncku sie jy* (matK: Fr); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, Rp, Tr). [**na siedzoncku** – Fs, Kr; **na siedzysku** – ŁN; **po siedzioncku** – Fs, Kr]

NA SIEDZYSKU *przysł.* **'w pozycji siedzącej; siedząc; zob. też: NA SIEDZONCKU':** *Na siedzoncku ‖ na siedzysku* (matK: ŁN).

NASIEKAĆ *cz. dk, kuch.* **'naciąć nożem odpowiednią ilość jarzyn, naciąć trawy, buraków':** *Randula to jes zupa ze świyzyj kapusty, grulków, marchewki,*

kapusty nasiekos. Nas rod jod (EŁukMCK: Nd); *Jesce teroz, jak kupiym te brojlery, no to teroz pokrziwy som, no to im domiysujym pokrziwy, nakronzom im i lubiom tak.* [Co pani robi?] *To sie nazywo nakronzać, znacy tak nasiekać nozym te pokrziwy do tyf gruli, pomiysać, tyz lubiom kwaśne mlyko kury, syrwotke, no to krowom dajym racej pomyje, takie lubiom krowy nase, świni ni mom, no to krowom dajym* (KorpSp: Kc); (Kc, Nd).

NASIOĆ *cz. dk* **'posiać odpowiednią lub wystarczającą ilość czegoś':** *Nale jak se ta nasioli tego lnu, potym go wybiyrali, wytarli, nazywały sie miyndlarki, potym, no mocyli to i w mocydłak, i selijako, potym wziyni i narobiyli płótna* (BubSpT 69: Jw); *Z nogietku sie maść robiyło. To płatki z nogietków, no to nogietek popod runkle rós, pomiyndzy runkle. W ogródkaf tyz babki miały nasadzone, nasiote. Nogietek sie som sieje. Ón ked zostanie do, tak nieskoro w jesiyni, to ón sie wysusy, ozdziawiom sie, te nosionka sie pootwiyrajom i pospadujom do ziymi. Ón sie som sieje* (Fr); (Dr, Fr, Jw, ŁN).

NASIYLIĆ *cz. dk* **'przemęczyć np. ręce, stawy, pracując fizycznie ponad siły':** *Nasiyli rynke, nasiyłek sie zrobi* (matK: Tr); *Nasiylył rynke, usiylisko mo* (matK: ŁN); *Mortwica – kto rynki nasiyli* (matK: Fr); (Fr, ŁN, ŁW, Tr).

NA SIYŁE *przysł.* **'nie zważając na nic, wbrew oporom':** *Na siyłe fcioł gazduwać* (matK: Kc).

NASIYŁEK *rz. mnż* **'powiększony gruczoł pod pachą jako skutek przesilenia ręki':** *Nasiyli rynke, nasiyłek sie zrobi* (matK: Tr).

NASIYNIE *rz. n* **'nasiona przeznaczone do siewu; materiał siewny':** [– *Jak sie rafie?*] – *To tak sie biere do gorzci z tyj ociypki, biere sie po troche, po gorzci, nie tak na roz, ino po gorzci, bo jes taki raf, takie som zymby zelazne, to po trosce, po trosce. Orafie sie, to nasiynie zostaje na bojsku, nasiynie sie wycyści, to jes na drugi rok, juz zmłynkuje i omłóci, a toto lyn bierymy do wody. Mocymy lyn kiele casy? – Choćkiedy tydziyń, choćkiedy dwa, jako jes na polu ciepło, hej!* (BubSpT 143: Tr).

NA SKAPANIE **'wiedzie się coraz gorzej; coś marnieje, niszczeje, upada':** *Na skapanie idzie* (matK: Tr); *Posło na skapanie* (matK: Kc); (Fs, Kc, ŁW, Tr).

NASKI *zaim. dzierżawczy* **'taki, który w jakiś sposób związany jest z grupą osób, należący do grupy, z którą identyfikuje się mówiący (grupa taka może być dobrana doraźnie lub tworzy zbiór stały o zróżnicowanym zasięgu społecznym i geograficznym); właściwy nam, będący naszą własnością, taki jak w naszych stronach, typowy dla naszej wsi, naszej kultury; nasz; zob. też: NAS':** *Naski chłop – ze je nas* (matK: ŁN); (ŁN, Nd).

NASKŁADAĆ *cz. dk*

1. **'zgromadzić, zebrać odpowiednią ilość czegoś, w tym też przez systematyczne oszczędzanie':** *Naskładoł piniyndzy* (matK: Rp); (Fr, Rp).
2. **'napisać wiersz':** (matK: Jw).

NASKŁODAĆ *cz. dk* **'zgromadzić, zebrać odpowiednią ilość czegoś':** *Naskłodała drzewa na podpołke* (matK: Fr).

NA SKOS *przysł.* **'skośnie, po przekątnej na jakiejś powierzchni; na ukos':** *Na skos – troske w bok skryncone* (matK: Nd); (Fs, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr). [**na skose** – Rp]

NA SKOSE *przysł.* **'skośnie, po przekątnej na jakiejś powierzchni; na ukos; zob. też: NA SKOS':** *Skródli na skose* (matK: Rp).

NASKROBAĆ *cz. dk, kuch.* **'obrać odpowiednią lub wystarczającą ilość ziemniaków':** *Grule juz naskrobane* (matK: Kc); *Dobryf mu naskroboj, nieprzignityf* [o ziemniakach] (matK: Tr); *Weznymy ziymnioków, naskrobiyme, potym sie dobrze spucy i ozmiyso, takie korytko i na korytko sie wygarnie, tak potym sie zaleje wodom zimnom, i potym sie dodo drozdzy, jak przechłódnom, drozdzy sie dodo i potym kiśnie bez noc* (BubSpT 98: Łp); *No bo przisła niedziela, to było, to mama naskrobała gruli rano, noji i potym do tyf gruli sie nasypało tyj monki jarcanyj, i tak puckiym upucyli, upucyli, piyknie tak piyknie, zeby sie rozmiysało z tymi grulami i potym nascykali* (RnS 72–73: Fs); *Dziadku, jo juz od rania naskrobałaf gruli, a Jaś naromboł kluber* (Czard 44: Nd); (Fs, Kc, Łp, Nd, Tr).

NA SKRÓTY *przysł.* **'skracając trasę marszu, jazdy':** *To tam w Cornyj Górze sie przechodziyło tak na skróty do Grapki i, i jak sły baby z tam z jagodami abo z cym, to wse uzbiyrały tyf gorzkif liści* (RnS 144: Łp); *A to sie sło nie drógom, ale chodnicek był, niy? Taki od wsi do wsi to zawse chodnicek na skróty było* (KorpSp: ŁW); (Łp, ŁW, Rp).

NA SKRYNTY *przysł.* **'idąc, jadąc ostrymi zakrętami; zakosami':** (matK: Tr).

NA SKRZIZ *przysł.* **'tak, że jeden element zachodzi na inny prostopadle; zob. też: NA KRZIZ':** *W nocy, kied człowiek społ i lezy do góry gymbom, to przisło siodełko i przileglo człowieka, ze sie nie móc rusyć ani dychnóć. Takie ciynzko było. A zeby tego nie było, to trzeba nogi na skrziz położyć. Siodełko ino na ludzi przichodzi* (ŚlizPPN 62: Jw).

NASKUBAĆ *cz. dk* **'skubiąc (zwykle rośliny), zebrać ich odpowiednią lub wystarczającą ilość':**

No to tak ze dwie gorzci tyf płatków [z nagietka] *trzeba było naskubać, samyf, bez tyf zielonyf kóńcy, ino same te płatki pomarańcowe zeby były* (Fr).

NASKWARZIĆ *cz. dk* **'SKWARZĄC, przygotować odpowiednią ilość potrawy':** *O niescesny* [*sic*] *głupi, idź du dómu, a dej matce jeś, a okompoj jom. Ón wzion, nawarzół wody i naloł do becki, i wsadziół matke, i uwarzyła sie matka w ty becce, i wyjon jom, położół na pościel lezeć, i naskwarzół jajeśnice, nakłod ji do gymby, a najydz sie godnie* (MalPS 147: Jw).

NA SŁODKO *przysł.* **'z dodatkiem cukru':** *A to nazywomy kołoc, to jes normalny chlyb, tylko ze ciynki. To jes jak chlyb, drozdzowe ciasto, ale nie na słodko. Do tyj bryndzy. Tamto jes na słodko, to jes tako baba ze zociórkom, po nasemu* (Kc).

NASŁODZIĆ *cz. dk* **'doprawić odpowiednio cukrem':** *Nasłódźcie i trzimcie ze trzi dni* [mowa o zasypywaniu kwiatów sosny] (matK: Dr).

NASŁUCHUWAĆ *cz. ndk* **'ogpol. nasłuchiwać':** *Moja mama i siotra przijechały na odpust świyntego Stanisława na Skałke, ale ta mało siostra miała seść roków i zacyno. My siedzymy tam na ławecce, no niy? Studentów jes cało jesce gromada, dziesiynć cy piytnoście osób. A moja siostra zacyno opowiadać, co to sie wcora stało. – Kiebyście wy wiedzieli, co sie u nos stało. – Noji wszyscy nasłuchujom, co sie stało. A ta godo, wiycie co, kie zacyna suścieć mys, kie zacyna gónić po izbie, tu my juz sićka sie telo wystrasyli, mama wziyna mietłe, a tata kutasa i jom w kóńcu zabiyli. Jak wszyscy rykli śmiychym, bo tata wzion kutasa i zabiył mys* [śmieje się]. *Ale u nos to wymiynnie było, kutac abo kutas i to nie chodziyło o mynski narzond, ino pogrzebac, kutas. Ale to były jaja. No normalnie ludzie sie za brzuchy trzimali* (CzG); (CzG, Nd).

❁ *Dziywcynta wychodziyły do pola, nasłuchuwały, z ftoryj strony psy scekały, z tyj monz przidzie. Potym podchodziyły na przikłod do chlywu, tam, dzie świnki były, i uderzały kolanym, i kielo razy świnia chrzonknie, za telo roków wyjdzie za monz* (plBiz: Nd).

NASMANIĆ SIE *cz. dk* **'trafić się; pojawić się niespodziewanie':** *Sioła jef runkle na ogrodzie. Bołaf sie, ze nie zdonzym do wiecora, ale nasmaniyli sie kumotra i mi pomogli* (Nd); *Kazdy parobek, co mioł tam te sesnoście, siedymnoście roków, chcioł juz troche pobaciarzić z parobkami gdziesi, pochodzić z nimi na fryj gdziesi, do karcmy moze, moze jesce gdzieinyndy, noji tak zawse musioł sie do łaski tyf parobków swojif wkupić. No jak wkupić sie to było wseliniejako albo to było na łonce na pastwisku, albo to było w karcmie, albo to było we ktorymsi dómu, to juz zolezało, kiedy to robiyli, kiedy sie nasmaniył taki parobek, co sie chcioł wkupić, noji to wseliniejako było* (KorpSp: Nd); (Nd).

NASMANTŁAĆ SIE *cz. dk* **'naplątać się':** *Miyrwa – toto, co sie nasmantło popod nogi, natraci sie, słóma ze zbozym* (matK: Fr).

NASMARKAĆ *cz. dk* **'pobrudzić coś SMARKAMI':** *Nasmarkać z nosa* (matK: ŁW).

NASMARUWAĆ *cz. dk* **'natrzeć, pomazać coś czymś mazistym':** [Przed pierwszym po zimie wypędzeniem bydła na pastwisko:] *Wodom ze siwego wiadra umyłaf wymiynia. Potym nasmaruwałaf if świynconym masłym, zeby nie dostały zopolynio i zeby if jaki jadowity god nie ukonsiył. Ale nade wsićko to masło mo if chronić od takif porobisk, co psujom mlyko. W małyj budwance jes woda ze świynconom solom. Pokropiyłaf ś niom fcora wiecór siecke w złobaf, a i w izbie, w saflicku tyz jef jom troche posypała samom solom. Daje sie jom po to, zeby bydlyntom nie zaskodziyły na nuka zodne trucizny* (SpCzyt 56: Nd); *No jak sie to juz naryftuje no, potym trzeba na wóz nakłaś i jesce jak sie mo i masiny, siywniki albo coś, takie wecy, no to trzeba tyz to pozdajać, trza nasmaruwać, coby to było dobre* (BubSpT 132: NB); *Potym dziadek mi porajół, zebyk nasmaruwoł świyckom i nazod poleciołek na brzyzek. Mróz sie zrobiół na wiecór, ale mnie ciesyła jazda, bo coroz dali sie jechało* (NaSp 32: 16); (NB, Nd).

NASMAZYĆ *cz. dk, kuch.* **'smażąc, przygotować pewną ilość czegoś':** *Chłopi ryftuwali wielkie koryto, włozyli do niego świnie, a były duze – sto piyndziesiont, dwasto kilo. Pololi goroncom wodom, zeby sierzć dobrze schodziyła, jak bedom skoblić. Ocysconom zawiysiyli na orcyku, gazda wycion podgardle, wontrobe zaniós babie, a ta nasmazyła pełny rondel* (BrzyzŚw: Kr).

NA SMYKA *przysł.* **'o ciągnięciu, wiezieniu czegoś: tak, że coś wlecze się po ziemi; zob. też: SMYKIYM':** *Drzewa sie nakładło, trzi drzewa na wóz na gnatki i wio. Gnatecków ze zadku sie nie brało, bo to wszysko na smyka ciongli* (KorpSp: Kc).

NA SMYKU *przysł.* **'o ciągnięciu, wiezieniu czegoś: tak, że coś wlecze się po ziemi; zob. też: SMYKIYM':** *Na smyku wiózek smyreka* [wlokąc go bezpośrednio za koniem] (matK: Rp); (Łp, Rp).

NASNUĆ *cz. dk* – **NASNUWAĆ** *ndk, tkac.* **'nawinąć przędzę ze szpul na SNOWADŁA':** *Nasnuje sie*

tyf smyńcy, długość od znaku do znaku (matK: Tr); *Nasnuwały na te krosna* (KorpSp: Jw); *– Nasnuć to na przikłod wołali to na trzi obroncki, niy? Cy na śtyry. – Obroncka to była śtyry metry. – Śtyry metry długości. – To sie robiyło abo na śtyry obroncki, a na ile... – Musiała wiedzieć, licyć tyn kołowrot, kielo razy sie mo obrócić z tom nitkom, zeby na te trzi obroncki, to razy śtyry, to dwanoście metrów, zeby tyf nitek było* (Kc); *Potym jak go sie wysusy, tak potym bierymy na takie falfy, spulomy. Jes taki spulyrz, co sie krynci, obraco. I kładymy totyn łokietek zaś na takie jako kiwki, to spulomy na takie falfy, na takie falfy, a z tymi falfami zaś idymy potym zaś, co snujymy, snujymy na snuwadłaf, no a ze snuwadła, jak sie juz, jak sie tu nasnuje, tak potym ze snuwadła sie pozbiyro i to idzie na krosna* (BubSpT 144: Tr); *Ta snuwocka, jak nasnuje, tak nom potym przidzie na te krosna nawić. Jak juz momy nawite na krosna, tak potym se nawijomy piyrse do nicielnic, a potym idzie do barda nabiyromy. Bardo to jes to, co nici bez niego idom. A tak potym go prziwionzujymy na taki, takie płóciynko sie woło, bo to te kónce som tutok i to te kónce potym trza dać na takie płóciynko sie tam poowijo, na taki wołek i toto sie potym prziwionze, a tak sie dopiyro potym zacnie pomału tymi bidłami, nazywajom to bardo, chodzi w tymu, co jes bardo, to sie tak woło bidła, hej!* (BubSpT 94: Kr); (Jw, Kc, Kr, Tr).

NASNUWAĆ zob. NASNUĆ

NASOD *rz. mnż* **'w wozie: poprzeczna belka w KARZE nad ŚNICAMI, spięta KLORYNKAMI razem z osią i OBSODEM; zob. też: SOLO; 📷 Tabl. III':** *Skrynta – zelaza pod nasod* (matK: ŁW).

NASODZAĆ zob. NASADZIĆ I

NASOLIĆ *cz. dk, kuch.* **'przyprawić coś dużą ilością soli (zwykle o mięsie)':** *Jak świnia wielko była, to takie hrube było. Potym drugom błone na wiyrk. Tak poprziciskuwoł. Wtedy było dobre sadło, jak było nasolone, mogło siedzieć długo i óno sie nie zepsuło. Dookoła go zasywoł dratwom, pociapkoł, kładło sie go na koryto i tyz rosolyło do tyźnia* (GrJMSp 306: Rp); *Soliyło sie, takie były, takie były drewniane takie koryta i tam sie to nasoliyło cosnokiym i solom na... noji to siedziało pore dni, zeby to tak marynuwało sie, niy? No potym wyndziyli w wyndzarni, nie było lodówek, owyndziyli, no to potym tom słónine cy te boc..., tam kiedy do... bocków nie było, bo ino słónina była, to zawiysiyli tam na piyntro gdzieś tam, gdzie wiyncyj było dymu, bo tam piyrwi nie było tak kóminów jak dziś, bo takie ino były nad powałom, ne jak jes, no płyta była, no to taki był, taki zrobione, takie, taki kóminek i tyn dym seł, neji tak sie kurzyło, neji takie było uwyndzone, to casym było i gorzkie az, bo jak od tego dymu* (KorpSp: ŁW); (ŁW, Rp).

NA SOMPOS 'bez nadzoru pasterza (głównie o pasieniu krów wypędzanych po rannym dojeniu, bez łańcucha; ten sposób pasienia praktykowano do niedawna po zebraniu wszystkiego z pola (siana, zboża, kapusty, buraków, karpieli itd.), krowy chodziły same po polach i wracały same wieczorem); zob. też: NA SAMOPOS': (CoWś 205: CzG).

NA SOPE *przysł.* **'nad pomieszczenia gospodarcze między sufit a dach':** *Na sope wykładali snopki, a potym słóme, kie wymłóciyli. Za to do stodoły od spodku po dak i na piyntrze na bojskiym kładli siano, casym osobno sywor abo kónicyne* (CoWś 185: CzG); *Teroz to pokupiyli te dmuchawy takie na prond, co ciongnom siano i wyrucajom je na sope* (pmJerd: Fr); (CzG, Fr).

NA SOPIE *przysł.* **'nad pomieszczeniami gospodarczymi między sufitem a dachem':** *Tego roku duzo jes siana, trza go dobrze udeptać na sopie* (CoWś 185: Nd); *Downo to sie takiymi lampasami świyciyło na gas, to jesce byś naseł dziesi na sopie* (pmMich: Fr); *– No, no to, no to syćko ryncami sie, grabiyło sie normalnie, nabijało sie kuliki do ziymie i kładło sie kopy po tym. No a lipe to zaś tak tyz susyli tak na bojsku dziesi abo na sopie, o, na sopie, bo siano było z jednyj strony, a przez śpary słónecko piyknie świyciyło, no to tam nadali, ozłozyli jaki papiyr abo worek jaki, taki płótniany i na tyn worek była nasypano ta lipa, i tamok sie susyła ta lipa* (Fr); (CzG, Fr, Nd, Rp).

NA SPAK *przysł.* **'odwrotnie niż powinno być, niż zwykle; na wspak':** *Boś na spak ubroł* (matK: Dr).

NA SPAMIYNĆ *przysł.* **'ogpol. na pamięć':** *Jo tak na spamiynć śpiywom* (matK: Rp).

NA SPANIU *przysł.* **'w czasie snu':** *Rano pozganiajom sie chłopcy po trzok, po śtyrok i idom tam, gdzie som dziywcynta, dziywki. Niesom ze sobom sikowki, gornecki, konewki, śklonki, skopce, a syćko po to, zeby było dobrze wode nosić, zeby niespodziewanie zaskocyć jesce na spaniu dziywcynki, dziywki, ale to polywajom nie ino młode, ale i starse* (NaSp 35: 16: Jw); *Wcora mnie wziyny strasne drzimoty, ległak na pościyl, a dzieci ta tyz fnet popraskało. Lampa zgasła, bo chybło gajsu, neji w całyj izbie zrobiyło sie ciymno. Kie stary obocół, ze sićka śpiom, pozrucoł portki, kosule i natar*

sie okowitom. Słysałak na spaniu, jak zbyrcoł na śklonkak, nale przestoł (SpCzyt 148: Jw); (Jw).

NASPAWAĆ *cz. dk* **'przyspawać odpowiednią ilość czegoś':** *Tak do nowarka sie naspawo do jednego widije, do drugiego i do pazdura, do podkowy, noji jedzies, kóń idzie jak pierani, nale zaś na asfalcie te dziurki* (KorpSp: Rp).

NA SPŁATE *przysł.* **'na raty; zob. też: NA SPŁATY':** (matK: Tr).

NA SPŁATY *przysł.* **'na raty':** *Wzionem na spłaty* (matK: Łp). [**na spłate** – Tr]

NA SPODEK *przysł.* **'w miejsce położone w dolnej, spodniej części czegoś, bezpośrednio pod coś; na spód':** *Jak idzie tyn wyngiel na spodek, no to jes dziecko zaurocone. I potym totom wodom, tom z tego słojika trzeba obmyć dziecku gymbe w lewom strone trzi razy. Abo i tyz choćkedy tyz to pomogało, jak sie napluje na spodek, na kosulke dziecku. Dziecko, co mo chodzić, tom kosulke na spodku, na lewom strone trzeba napluć i tyz przemyć dziecku twarz* (Fr); *To babówki, ale kołoce, do sie ciasto na spodek, a na wiyrk sie do grule i omaści sie ty grule i kołoce, wiycie, takie jako drzewiyj bywawało, dzisiok juz mało tego jes* (BubSpT 11: CzG); [Przy kiszeniu:] *Do kapusty dawało sie: troche posolyme, kminek, sól, liść bobkowy, angielskie ziele, jabłko, na spodek dawało sie jesce kopru* (EŁukMCK: Kc); *Noji toto zawse, jak juz toto my robiyli, to, to znacy, ze bedzie, bedom świynta abo juz na lato, juz beme sie przeprowodzać na dół, na spodek, no to do siuteryny, na spodek* (RnS 52: Dr); (CzG, Dr, Kc).

NA SPODKU *przysł.* **'w miejscu położonym w dolnej, spodniej części czegoś, bezpośrednio pod czymś; na spodzie':** *Buńda – po wiyrchu postaw, na spodku wełna* (matK: Łp); *Bago – na spodku we fajce* (matK: Rp); *Kosule se obleces ojcowom, to tom ameryckom, bo to ładniyjso nie bawełnowo, a musi być długo po kolana, a gacie syrokie, płótniane, a na spodku ze strzympkami obsywane* (ZGS-I: ŁN); *No to jak sie zepsuło, to wiadomo, ze tam zawse sie jakosik pleśń zrobiyła na wiyrchu, no to toto zebrali łyzkom, wyruciyło sie, a tamto na spodku było dobre* (Fr); *A takie piórecko tak wyziyrało. Było óne wontrosiane z trzok równotek. Kazdo równotka miała 5 trzepiotek na wiyrzchu, nizyj cyrwone i złote rózycki, a na spodku snurecki ciałowe, jesce była i zapinka do przziprawiynio do kapelusy* (NaSp 31: 12: Jw); (Fr, Jw, ŁN, Łp, Rp).

NASPODZIOĆ SIE *cz. dk* **'zorientować się w porę':** *Nie naspodziołef sie, co przidzies* (matK: Łp). [**naspozdać sie** – Tr]

NASPOZDAĆ SIE *cz. dk* **'zorientować się w porę; zob. też: NASPODZIOĆ SIE':** *Naspozdoł sie – opamiyntoł sie* (matK: Tr).

NA SPÓŁKE *przysł.* **'wspólnie z kimś korzystać z czegoś, użytkować coś, robić coś, co przynosi obopólną korzyść':** *Cymu były takie prace wspólne? Ludzie ni mieli masin. Kupuwali na spółke i tak wspólnie robiyli. Były ludzie inne. Dziś to syćko moze i to, ze kazdy se podnosi, po drugie ty telewizory, to siadnie i patrzi. Downi nie było telewizora, a był somsiod ciekawy, co tyz tam dzie jes, no to seł do drugiego somsiada, kurzyli se i radziyli se, a dziś telewizór ci syćko powiy* (GrJMSp 306: Rp).

NASPRAWIAĆ *cz. dk* **'nabyć czegoś wiele po kolei; nakupić':** *Nasprawioł se, mo za co* (matK: ŁN); *Naśparuwać || nasprawiać = nakupuwać, zeby mioł duzo* (matK: Fr); *Bycki chowoł, bo, bo płacieli, no to nasprawioł masin prze kónia, syćko trza tero na złom dać* (Jw); (Fr, Jw, ŁN).

NASPROWODZAĆ SIE *cz. dk* **'o wielu osobach: przybyć z innych okolic i osiedlić się w danym miejscu':** *Wiadomo, ze teroz ceprów sie duzo nasprowodzało, panów tu na nase tereny, nakupiyli chałup* (KorpSp: NB).

NA SPRZEDOJ *przysł.* **'do sprzedania, na sprzedaż':** *Stryk jechoł i wióz kołomaź na sprzedoj* (matK: Łp); *Momy krowe na sprzedoj* (matK: Łp); *Ujek z brzeziny robi mietły na sprzedoj* (CoWś 207: Nd); (Fs, Łp, Nd, Rp, Tr). [**do przedanio** – Fr; **na przedoj** – Fr, Kc, NB, Nd; **na sprzedoz** – Fs, Kc; **na zbyciu** – Fr, Fs, ŁN]

NA SPRZEDOZ *przysł.* **'do sprzedania, na sprzedaż; zob. też: NA SPRZEDOJ':** *Mom to na sprzedoj || na sprzedoz || na zbyciu – kupis?* (matK: Fs); (Fs, Kc).

NASPULAĆ *cz. dk, tkac.* **'nawinąć nić na szpulę, FALFĘ itp.':** *Naspulom na spulke* (matK: Łp); *Naspulało sie, to sie robiyło płótno, wyrobiyło sie* (matK: ŁN); *A jesce jes do tego, co sie przeruco. Pokoz jyno, chłopce, tyn cółnok, to óni uwidzom. To jes cółnok, toto chodzi pomiyndzy te nici, góni tam i nazod, z powrotym, a ino sie go popycho jednom rynkom, drugom rynkom i nie do sie mu na wiyrf wyskocyć i ón ino góni tam i z powrotym. Tam sie do środka daje nici, na takom cywke sie naspulo i jes, woło sie spulorz, i to sie naspulo na tyn spulorz nici, i włozy sie do tego cółka, i tak tyn cółnok góni, i tak sie to robi to płótno. Tu nici wychodzom tom dziurkom, tom dziurkom wychodzom nici* (BubSpT 45: Fr); (Fr, Fs, ŁN, Łp).

NASRAĆ *cz. dk* **'wypróżniając się, zostawić gdzieś odchody; nabrudzić odchodami':** *Krowy gówna*

nasrały koło ganku (matK: Kr); *Myntel nasro, potym sie narobiom gonsienice* (matK: Kr); (Kr).

NASRUCAĆ *cz. dk* **‘zrzucić odpowiednią lub wystarczającą ilość czegoś; nazrzucać’:** *A baby gazduwały, a nasrucały pełne bojsko snopkók. Ani rusyć sie było. A, jo ino tak patrzoł, zeby mie fto nie widzioł, bo z cepami stojym, wiys, w Mieście, w Mieście, bo by sie śmioli, niy? I ón, kiedy my młóciyli, ón posed het, ustoł* (Jw).

NASSAĆ SIE *cz. dk* **‘wessać, ile tylko można’:** *Nassała sie ty krwi* [o pijawce] (matK: Dr).

NASTAĆ I *cz. dk* – **NASTAJAĆ** *ndk* **‘pojawić się jako coś nowego, zacząć istnieć; nadejść, nastąpić, rozpocząć się’:** *Poniechały płafty, to nastały chustki* (matK: Fr); *Teroz tecki nastały* (matK: Fs); *Radło to teroz nastało* (matK: Kr); *Majówka nastała, trza do kościółka chodzić* (matK: Łp); *Potym nastajom zniwa* (matK: CzG); *Nów – jak miesioncek nastaje* (matK: Kr); *Kwieciyń, ze wtedy kwiotki nastajom* (matK: Łp); *Downo, co chodzi o pást przed, tak jak pást nastajoł, to downo tak robiyli, ze nawet z mlykiym mało jedli, ino jedli w poniedziałek, wtorek, cwortek i sobote z mlykiym, a o starziźnie, o omaście, o kiełbasie, o tym, to w ogóle bez pást nie jedli* (Łp); *A potym downo, kie nastało, to juz nastało tak, ze masiny nastały, ale ryncnie, co rynkami obracali, to musieli chłopi tak chycić. Śtyrok chłopów krynciyło, młodyf, takif jak jo dzisio, to juz nie ukrynci, ino to musieli być młode takie dwadzieściarocnie, do trzidzieści roków, takie chłopi byli, wiycie, co obracali tom masine, no to tak jesce cały dziyń, nale to robiół ciynzko tak jak wół. To juz było ulepsynie troche, bo juz sporzyj wymłóciyło sie* (BubSpT 46: Fr); *Paśli owce na Zielonym za Syrokom Jaworzyńskom, nale cas sie popśniół, chmury siadły nisko na skole, nastała psota i tak trzimało bez siedym tyźni. Trza sie było dołu brać* (SpCzyt 47: Rp); *Nowy rok dopiyrz nastoł, a juz kazdy fce swoje dostać. Cyś chudobny, cyś bogaty, jacy kiebyś dawoł i dawoł* (SpCzyt 110: Nd); *Zaś potym nastajom zniwa, zaś nastajom zniwa, jak juz to siano zbierzymy, hej!* (BubSpT 16: CzG); *To sićko było słowackie, to lyn prawie po wojnie nastało, ale to wtedy było słowackie i madziarskie, wyngierskie. To ni ma sie co dziwić, bo mnie słowiyńskie pismo idzie, a polskie nic nie idzie tak, bo cłowiek naucony słowiyńskie pisać i przi wojsku słowiyńskie, i w Ameryce, kief był, to tyz po słowiyńsku* (BubSpT 104: ŁN); *To syćkie nowe wecy, ftore nastajom cy wyrobiajom tam dzieś* (BubSpT 131: NB); *Nastoł okrutnie płony rok. To bez lato były ino same kurniawy, to śniegi przikryły jesce kwiotki na trowie, to licie targały mosty i psuły drógi. To zacon okrutnie hruby śniyg kurzić i kurzić bez kónca. Dosło do tego, ze ludzi fciało zaprać na amen. Broniyli sie ludzie, furt odganiali śniyg ze swojik dróg, ale duzo ludzi wymarło skróny złyj zimy* (KowPluc 41: Jw); *Zaś nieskorzi robi sie naokoło zółte, no bo zaś krokusy ustympujom a nastajom pierwiosnki. Po nik zaś inkse, tak sie tyz krajobraz zmiynio* (NaSp 48: 5: Jw); *I ucyły sie dzieci, bo lym do skoły sły i ze skoły jak przisły, juz trza było iś cy paś, cy toto robić, cy za ojcami na rolom iś trza było, cy siekać, cy grobać. A, a odkla te telewizory nastały, tak coroz teroz to juz lym, nie lym telewizory, bo jesce telewizory byłoby nic, ale teroz jak te komputery i te komórki, to juz te dzieci nie fcom sie ani ucyć, ani nic, lym w komórkaf dłubiom i, i słuchajom, przi usaf wse se kładom. I, i, i dziś ani nie pasom, ani na roli juz mało fto robi, a, a ni majom dzieci kiedy skróś tego* (RnS 188: Nd); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Łp, NB, Nd, Rp). [**nastompić** – CzG]

NASTAĆ II *cz. dk* **‘zacząć pełnić jakąś funkcję, występować w czyjejś roli’:** *To było jesce downiyj, kie król Francisek Józef zył, nastoł na króla, tak ón to fcioł wiedzieć, ze jak to ludzie zyjom* (BubSpT 83: Kr).

zob. fraz.:
NASTOŁ MIESIONCEK

NA STADA *przysł.* **‘o sposobie pasienia krów: łącząc krowy kilku gospodarzy w jedno stado’:** *Jak juz grule powykopuwali, to potym puscali, juz na stada sie pasło* (KorpSp: NB).

NASTAJAĆ I zob. NASTAĆ I

NASTAJAĆ II *cz. ndk* **‘napierać na kogoś, domagając się czegoś’:** *Poseł świynty Pieter ku obrotnicy, a tu obrotnicy ni ma. Suko i suko, i suko, a tu ni ma i ni ma. Zaś sie świynty Pieter zasmuciół. A karcmorz nastaje i krzicy: Zapłoć mi! Zapłoć mi! Jak mi nie zapłacis, to cie dom powionzać ziandarom* (KowPluc 44: Jw).

NA STAJNI *przysł.* **‘na suficie nad stajnią’:** *Na sopie, na stajni były, u nos sie nazywały sopy, tam przeważnie było siano siano, noji i drugi pokos* (KorpSp: Tr).

NASTALIĆ *cz. dk* **‘zahartować’:** *Nastalić siykiyre* (matK: Kr).

NA STAŁE *przysł.* **‘bez zmiany danego połączenia, zestawu itp.’:** *Drewniane pojymniki majom kształt okrongły. Takie jak safel, kiernicka, konewka, putnia, dziyzka, skopiec, noji wiadra drewniane okrongłe, ftore były na stałe zawiysone w studniaf i my takie wiadro mieli na dole. Jak sie*

zuzyło, zamiyniylimy na blasane, bo blasane było lekcyjse, nie trzeba było telo siyły do przekroncanio korbom, jak na drewniane (Iwan 46: Nd).

NA STAROŚĆ *przysł.* **'w okresie starości, pod koniec życia':** *Na starość na cudze dzieci robić* (matK: Dr); *Ta jak ty krowy jo pasła, tam mi to było źle tamok, wiycie, jo tak powiedziała, ze za co mie tak Bóg skoroł, ze jo na starość posła do gór, tok powiedziała, ze wolym umrzić, jak haniok iś do Słowacyje* (BubSpT 13: CzG); (CzG, Dr).

NA STARYM ROKU 'tuż przed końcem roku, zwłaszcza w sylwestra': *Bylimy u niego na starym roku* (matK: Łp); *W drugi dziyń Świont, ne to jesce, to jesce na starym roku, nie na nowym* (KorpSp: Kr); (Kr, Łp).

NASTAWIAĆ zob. NASTAWIĆ

NASTAWIĆ *cz. dk* – **NASTAWIAĆ** *ndk* **'wystawić na działanie czegoś':** *Widno po ludziak, ze som wieśnianymi robotami okrutnie dotropioni. Siedzom przed dómami, nastawiajom swoje ciała na słónecko, ogrzywajom sie. Gaździny zaś idom z gromadkami gonsiont poza gazdostwo, zeby sie napasły. Inkse wartujom kokoski z kurcontkami* (NaSp 48: 5: Jw).

NASTAWIYNIE *rz. n* **'antagonizm':** – *To u nos, kiym sie to unormuwało po tyj wojnie, to długo trwało, to, to było takie nastawiynie: Słowiocy – Polocy i to było długie casy nastawiynie. My som Słowacy, bylimy i som! No. No, a ze my w Polsce, ze nos tak przidziylyli, no to my niewinowaci, niy?* (JurgTB: Jw).

NA STOJONCKU *przysł.* **'w pozycji stojącej; stojąc':** *Na stojoncku drzimie* (matK: Dr); *We zbiórki powrósła krynciyłymy nocami. Widziało sie, ze beme spać na stojoncku. Bez dziyń słymy zaś przewracać i grobać zboze* (SpCzyt 83: Nd); (Dr, Fr, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp). [**na stojonco** – Jw]

NA STOJONCO *przysł.* **'w pozycji stojącej; stojąc; zob. też: NA STOJONCKU':** *Nacynia drewniane myjom w sałasie na stojonco. Ozpalujom we watrze małe skole gładziuśkie i rucajom je do nacyń, we ftoryk je zimno woda. Musom stoć tyłym do ognia i tako rucać, coby woda nie prysła na ziym, i wte pryndko zakrywajom te satom. Ozpolone skole robiom, co woda wre i w tyj to parze nie trza siuruwać nic, bo złe z tyj to pary abo wody cy skoli skodziyłoby mlyku abo zwierzynciu* (BazWierz 181: Jw).

NASTOŁ MIESIONCEK 'rozpoczął się nów księżyca': (matK: Jw).

NASTOMPIĆ *cz. dk* – **NASTYMPUWAĆ** *ndk*

1. **'dokonać się, zdarzyć się po czymś':** *Jef służół trzi lata i jedyn miesionc, a potym nastompiyła wojna. To śtyry lata potym na światowyj wojnie* (BubSpT 78: Kr); *Akie zacyno grzmieć, łyskać sie, pierony biyły po skałak, to było tak straśnie, ze sie widziało, ze kóniec świata nastompi i turnie bedom sie wolać na ludzi. Boł sie Jonek jak i inksi pastyrze tyj biydy w górak, hej, boł* (SpCzyt 50: Rp); (Kc, Kr, Rp).
2. **'pojawić się jako coś nowego, zacząć istnieć; nadejść, rozpocząć się; zob. też: NASTAĆ I':** *Jak mo nastompić tyn póst* (matK: CzG).

NASTOMPIĆ SIE *cz. dk* – **NASTYMPUWAĆ SIE** *ndk* **'o zwierzęciu domowym, zwykle krowie: przesunąć się w bok z miejsca, na którym stoi':** *Farto ‖ nastomp sie* (matK: ŁN); *Nastompić, to sie woło – farto!* (matK: Fr); (Fr, ŁN, Łp, Nd, Tr). [**nastympić sie** – Dr, Kr, Tr]

NA STO PIERONÓW *przysł.* **'emocjonalne określenie intensywności jakiegoś zjawiska, natężenia jakiejś cechy, czynności':** *Dość-eś wygodano, na sto pierónów!* (matK: Nd).

NASTRUGAĆ *cz. dk* **'strugając, naszykować, zebrać odpowiednią ilość czegoś':** *Gónty były z drzewa, albo jedla, albo smrek. To se móg i som urobić tyz. Nascypoł i nastrugoł ośnikiym, móg se i som narobić, a kie som nie narobiół, to se napytoł chłopa takiego, taki, co robuwoł wiyncyj, co był troche wbity do tego. Juz lepiyj mu to sło, to narobiół gónciorz, gónciorz* (BubSpT 48: Fr); *Piyrse musym jako powiedzieć, głowy potocyć, podłubać, spryf nastrugać, nabijym, obłozym, ocyscym koło, bo jak sie juz zrobi, tak nie jes to jesce cysto robota, ino sie go ocyści piyknie, bo nawet i trzeba glancpapiyrym wycyścić, zeby to wyglondoł i do miary, do milimetra trzeba to zrobić* (BubSpT 49: Fr); (Fr).

NASTRZIC *cz. dk* **'naciąć nożyczkami pewną lub wymaganą ilość czegoś':** *A potym, jak zacyna być Cepelija, no to juz dzieci miały zajyncie, bo trza było strzic smaty, odpadki z halkók, trza było juz poluwać i tu straśnie Śpis robiół te chodniki. No to dzieci miały zajyncie, no bo strzigły te smaty. Trza było wionzać, a chodziyłymy na strzidzki, to tak trza było motać, sie na kupe tu strzigło te odpady z tyk halek, te trykotowe, niy? Zwionzuwało sie, to juz specjalnie dwie dziurki trza było piykny wynzeł, zeby nie był widocny. Noji potym sie motało. Seśdziesiont trza było namotać i trza było farbuwać. No to dzieci miały zajyncie. I to z kazdego dómu po sto, po sto pindziesiont mior trza było oddać do Cepeliji. No to my roz dwa, zeby wartko nastrzic i, i iś na sonki, jeździć na sonkak* (JurgTB: Jw); *Sie pozganiali wiecór, w karty grali, nakrynciyli liścioka, nastrzigli, krucy himel,*

dopluli, w drugi dziyń trza było, baba scotke trza było, z piyrzi z gynsi robić scotki i myły forzty (KorpSp: Rp); (Jw, Rp).

NASTYMPIĆ SIE *cz. dk* – **NASTYMPUWAĆ SIE** *ndk* **‘o zwierzęciu domowym, zwykle krowie: przesunąć się w bok z miejsca, na którym stoi; zob. też: NASTOMPIĆ SIE’:** *Ferto! Zeby sie nastympiył* (matK: Tr); (Dr, Kr, Tr).

NASTYMPNY *przym.* **‘ogpol. następny; kolejny’:** *Nastympny rok = na rok* (matK: Fs); *– U góry tam, od tego zaś, nie kciała dawać dzieciom lalkami sie bawić. – No. – Óna mo tam piynć, kielo tyk dzieci, sześcioro? Tam u góry. – No, a cymu nie dawała sie bawić tym dzieciom lalkami? – Cymu? Bo nastympne dziecko be. Lalkami sie nie kciała dawać bawić. Przileciała, tamtom niewiaste wyonacyła, schowoj te lalki, juz mało mocie tyk dzieci? – U nos sie zaś dzieciom nie daje przeźrodka. – No, no, no, to tyz było, tyz, przeźrodka tyz* (CzG); *Bo juz potym sie zdarzało, ze tam, dzie włośnie sie ftorysi utopiył, to potym sie za rok, za dwa, za trzi abo za piynć, abo za dziesiynć w tym samym miejscu utopiył zaś nastympny. I znowu jak sie juz, znowu jak sie troche casu odwlekło, zaś pore roków minyło, zaś, to tak tu było we Frydmanie włośnie, ze juz sie w tym samym miejscu potopiyli* (Fr); (CzG, Fr, Fs).

NASTYMPUWAĆ I zob. NASTOMPIĆ

NASTYMPUWAĆ II *cz. ndk* **‘wywierać na kimś presję; nalegać’:** *Pilić* || *naśtympuwać na kogo* (matK: Fr); *Nalegać piylić, kie sie nastympuje na kogo* (matK: Nd); (Fr, Nd).

NASTYMPUWAĆ SIE zob. NASTYMPIĆ SIE

NA SUCHO *przysł.* **‘bez użycia wody lub innego płynu’:** (matK: Jw, Rp).

NASUĆ *cz. dk* || – **NASYPAĆ** *dk* **‘sypiąc coś drobnego, miałkiego, dać do czegoś odpowiednią ilość tego; też: napełnić tym coś’:** *Monki nasuć, drozdzy, kiśnie toto* (matK: Tr); *Nasuje sie do dziury* (matK: ŁW); *We młynie nasypiom na kos* (matK: Łp); *Poseł dziadek, narwoł jakisik zielók, uzegnoł, utentokuwoł, nakłod mi tam jakisik łojók ze świyckók, tam selijakik, no to jo wzion. I pado: zojdzies, trzi razy, wej se – pado – na jakom ponewke nasuj wonglik, ty zioła suj tam i chodź koło kosora i kodź* (BubSpT 67: Jw); *No dajymy bioły obrus, a na tym obrusie nasypiymy, pod talyrze nasypiymy owsa i przikryjymy serwetkom* (BubSpT 96: Kr); *Janosik zaś nasypoł do pasa pół gbeła dukotów, towarzisom doł po miarecce, potym kozoł wybrać dołek pod jedlicom, wymuruwać ściany i wsuć reśte piniyndzy* (BalSKD 87: Fr); (Fr, Jw, Kr, Łp, ŁW, Nd, Tr).

NASUĆ SIE *cz. dk* **‘nasypać się’:** *Rozwionzoł tyn worek nad wiadrym i zanim obeseł do bojsecka, to mu sie okopisto nasuło* (pmMich: Fr).

NASUKAĆ SIE *cz. dk* **‘poświęcić sporo czasu na szukanie czegoś’:** *Telok sie nasukoł, a nie nasełek* (matK: Kc); (CzG, Kc).

NASUSYĆ *cz. dk* **‘susząc, przygotować wystarczającą lub konieczną ilość czegoś’:** *Neji, neji, neji kompot był ze susonyf o... śliwek cy jabłek, cy grusek, co tam fto mioł nasusone swoje, no to z tego był kompot* (RnS 63: Dr).

NASWIJAĆ *cz. dk* **‘zwinąć odpowiednią ilość czegoś’:** *Skróś ciebie przisełef nieskoro i nie zdonzym juz zrobić kiecki, a to trza naswijać na diabełka włócke róznymi kolorami, a potym nić przeciongnóć i przecionć nozycami, i wychodzom dwie kistki, takie samiućkie* (pmKosz: Tr).

NA SWOJOM RYNKE **‘na własną odpowiedzialność’:** (matK: Jw).

NA SYBKIEGO *przysł.* **‘w krótkim czasie, spiesząc się; zob. też: NA SYBKO’:** *Na sybkiego sie przenosiyli do tamtego drugiego dómu* (KorpSp: NdZ).

NA SYBKO *przysł.* **‘w krótkim czasie, spiesząc się’:** *Brandruła, tam sie piekło tak na sybko albo podgrzywało jedzynie, jak sie ugotuwało* (EŁukMCK: Kc). [**na sybkiego** – NdZ]

NASYPAĆ zob. NASUĆ

NA SYRZ *przysł.* **‘na szerokość, patrząc wzdłuż krótszego boku’:** *Kieli na syrz* (matK: Rp); (Łp, Rp).

NA ŚCIANE *przysł.* **‘o sposobie koszenia zboża: tak, że po ścięciu słoma układa się pochyło na nieskoszone zboże, a kłosy nie kładą się na ziemi’:** *Syćka na pokos kosom, lym zyto sie na ściane kosi* (matK: Kc); *Zyto na ściane trza kosić* (matK: Tr); *Na ściane, to na podbiyranie* (matK: Fs); *Podzynać zyto na ściane* (matK: ŁN); *– A co to znacy na ściane kosić? – Na ściane to jak stoji zboze, rośnie, to nie kosym tak, zebyf go kłod na ziym, tylko z drugiyj str... odwrotnie kosym i kosym, i na to zboze rzucom to zboze, to sie kosi na ściane. – Od cego to zalezało, ze roz tak, roz tak? – A tak sie kosiyło na ściane, to przeważnie kosiyło sie zyto i wtedy baby tam podbiyrały, i robiyły snopki, i stawiało sie potym to do ciutków, do kupków, do ciutków, zeby to wyskło. To sie kosiyło na ściane. – Cyli na ściane to było tak jakby w kierunku na zboze? – Na stojonce zboze. – A na pokos? – A na pokos to na wolne miejsce* (EŁukMCK: Nd); (Fs, Kc, ŁN, Nd, Tr).

NAŚCISKAĆ *cz. dk, kuch.* **‘nagnieść ciasta na kluski’:** (matK: ŁW).

NAŚCIYBAĆ *cz. dk* **‘nawlec np. na nitkę odpowiednią ilość czegoś; nanizać’:** *Naściybać takie korole* (matK: ŁN).

NAŚKAĆ *cz. dk* **‘wypróżnić się rzadkimi odchodami’:** *Nedy naśkały mi tu tyz te kury* (KorpSp: Rp); (Łp, Rp).

NAŚKRABLAĆ *cz. dk* **‘napisać brzydko, nieczytelnie; nabazgrać’:** (matK: Fr).

NAŚLABRAĆ *cz. dk* **‘zniszczyć coś przez zmoczenie w wodzie’:** *Naślabrane we wodzie, zesknione bóty* (matK: Fs).

NAŚLADUWAĆ *cz. ndk* **‘prześladować, trapić’:** *Naśladuje go chorość* (matK: Nd); (Fr, Nd, Tr).

NAŚLYWAĆ *cz. dk* **‘nalać porcjami czegoś wiele lub właściwą ilość’:** *Naślywać mlyka z wiynksyf gorców do jednego* (matK: Kc); (CzG, Kc, Rp). [**nazlywać** – Dr]

NAŚMIOĆ SIE *cz. dk* **‘naśmiać się do woli z czyichś opowieści’:** *Jo sie mu naśmioł – e, bo ón to godac* (matK: Dr); *Taki jojcorz, telo zno tyf ziartów. Kie zacon opowiadać, to my sie mu telo naśmioły, ze az mnie brzuf boloł* (GrJMSp 240: Rp); *Hej, zacon mi opowiadać sićko jako było, jako co, niy. Naśmiołek sie mu i wselinieco padom: moze to plecies do światu, idźze mi nie opowiadoj figle, no hej!* (BubSpT 62: Jw); (Dr, Jw, ŁW, Rp).

NA ŚMIYŁOWANIE **‘o błagalnym proszeniu: używając słowa *śmiyłuj sie*‘:** *Na śmiyłowanie pyto* [prosi natarczywie] (matK: Łp).

NAŚMIYWAĆ SIE *cz. ndk* **‘natrząsać się, kpić z kogoś, czegoś’:** *Naśmiywo sie* (matK: Łp); *Wyśmiywajom sie || naśmiywajom sie* (matK: ŁW); (Łp, ŁW).

NAŚPORUWAĆ *cz. dk* **‘oszczędzając, zgromadzić czegoś wiele, zwykle pieniędzy’:** *Nie stać ik było, zeby se kónia kupić i, nale cały cos śporuwali, jak juz naśporuwali duzo piniyndzy, to pośli do Miasta i tego kóniusia piyknego kupiyli* (KorpSp: Rp); (Fr, Fs, Rp).

NA ŚRODEK I *przysł.* **‘wskazuje na cel przestrzenny ruchu znajdujący się w centralnym miejscu czegoś płaskiego’:** *Te role momy wonskie, to ta masina wpiere tom ziym na środek, na to jes nie bardzo dobre u nos* (BubSpT 134: NB); *Na drugi dziyń prziniós w smatce troske cukru, na ławke nasypoł małe kupki, telo, kielo nos było* (BrzyzWs: Kr); (Kr, NB).

NA ŚRODEK II *przyim., łączy się z dopełniaczem* **‘w połączeniu z czasownikami oznaczającymi ruch, przemieszczanie czegoś: w centralne miejsce czegoś płaskiego’:** *Wy, kumotro, siednicie na środek izby* (Czard 76: Nd). [**na śród** – CzG, Dr, ŁW, Tr]

NA ŚRODKU I *przysł.* **‘w centralnym miejscu czegoś płaskiego’:** *Tynca – to jes na środku sklepiynie* (matK: ŁW); *Przinituwane, zdubeltuwane zelazo, coby nie dar na środku podkowy* (matK: Fr); *Musom wykopać siedym dołków. Jyndrek kozikiym wybroł juz na środku tyn nojwiynksy, syroki dziesi na 10 cyntymetrów* (SpCzyt 18: Nd); *Jednak cosik tamok to musiały być, cosik tamok abo jakiesi przeklyństwa, abo jakiesi diaboł, abo cosi robote mioł, to ón jak sruciół serdok, jak sruciół serdok, tyn, co przise te owce, co, co przise drugi. A wzion ciupage, sruciół serdok, przewróciół do góry kudłami, jak zacion na samym środku do tego serdoka ostrzym ciupagi. Zrobiół krziz, owce popuściyło. Ftore były jesce, co skurłoty jesce nie powylatuwały, nie po to wysły z tego. A ftore juz zaskalyrzom sie, to juz sie obiyrało i juz gniyło* (CzG); *A to te dwojoki to były takie gorcki – w jednym było mlyko, a w drugiym było – te ziymnioki. Ne to, takie były z gliny zrobione, gliniane. A na środku było takie troncek, coś móg niyś* (pmJerd: Fr); *Hebel był drewniany, to taki był jak deska, dość wielki, na środku mioł zelazne kosoki. Kładło sie go na dwie stolice, wionzało sie na tyn hebel z jednyj i z drugiyj strony prześciyradło, a pod te kosoki kładło sie skrzinke i tak sie kapuste hebluwało* (pmMiś: CzG); (ogsp.).

NA ŚRODKU II *przyim., łączy się z dopełniaczem* **‘wskazuje na położenie w centralnym miejscu czegoś’:** *– A po co sie robi dziurke na środku chleba? – To jedni robiom jednom dziurke, a robiyło sie i wiyncyj dziurek, tak zeby troche odparuwało to, no zeby tam to ciepło dosło jesce i przez tom dziurke do chleba, do środka, coby, coby sie dobrze upiók* (MMilMCK: Nd); *Jak człowiek umrze, trzeba zasłonić lusterka, przeziyrodko trzeba zasłonić, zeby tam nie odbijała sie jego twarz, bo to takie, no, wcale nieprzijymne widzieć umartego w lusterku, podwójnie – tu na środku izby i jesce w lusterku* (Fr); *Tak robiom na Kacwinie, ze na głowie wychodzi im tako koruna z warkoca wkoło głowy, ftorom potym na środku głowy spinajom półokrongłym grzebiyniym i robi sie tako cuba nad cołym, i to wyglondze, jakby baba se tam jakom smatke wdeptała, bo jak ubiere se chustke, to jyj tak styrcy* (pmKosz: Kc); *Waluś ułozył sie na kabocie na środku fury i usnół* (SpCzyt 143: Nd); *Za mojik młodyk rokók podłaźnicka wisiała na środku izby* (NaSp 31: 12: Jw); (ogsp.).

NA ŚRÓD *przyim., łączy się z dopełniaczem* **‘wskazuje na cel przestrzenny ruchu znajdujący się w centralnym miejscu czegoś płaskiego; zob.**

też: NA ŚRODEK II': *Wyjdom na śród dziedziny i śpiywajom* (matK: Dr); *Sygnorka – na tyncy na śród kościoła* (matK: Dr); (CzG, Dr, ŁW, Tr).

NAŚRÓTUWAĆ *cz. dk* **'namleć grubo':** *I to sićko dzisiok juz dzie co jacy, jako robote robiyme, cy młynkuwać zboze cy śrótuwać w stodole, w dóma prze świnie; było wnet tak, ze jo sobie zrobiół, tu som śrótownik, wiycie, taki, co w dóma mozem prze świnie naśrótuwać. No to w dóma śrótujyme, co jakom robote ino bondź, to sićko robiymy juz tom elektrykom* (BubSpT 46–47: Fr).

NA ŚWIYNTEGO GRZEGORZA IDOM LODY DO MORZA 'przysłowie oznaczające ocieplenie pogody po dniu, w którym przypada wspomnienie św. Grzegorza (12 III)': (CoWś 275: CzG).

NATARASIĆ *cz. dk* **'naśmiecić, nabrudzić, porozrzucać różne rzeczy':** (matK: Fr).

NATARGAĆ *cz. dk* **'narwać':** *Lnica we lnie – natargała tego* (matK: Fr); *Rafkiym warcy sie zbiyro borówki, bo tam tymi zymbami, to mozna natargać. Rafek jacy potym w doma trza dobrze wymyć i juz mozna zaś iś na borówki* (pmMiś: CzG); (CzG, Fr).

NATEGUWAĆ *cz. dk* **'czasownik o znaczeniu podstawowym TEGUWAĆ, rozwijanym o znaczenie wynikające z przedrostka, rozumiany na tle kontekstu wypowiedzi':** *Tak sie skryncało tyn lyn do tego świtka i kielo tyk świtkók sie nateguwało. To takie było... To tak sie skryncało jak warkoc* (pmMiś: CzG).

NA TELO 'tak bardzo, do tego stopnia': *Jak jes na telo chciwy...* (matK: Dr); *Wzion go do karcmy i napiyli sie na telo, jaz mu powiedzioł* [skąd ma pieniądze] (matK: Łp); *A coz powiedzieć na pogrzebiny. Za to, ze spotko nos niescyńście, to mome go sami sobie jesce powiynksać? Totyz wej gazdowie nie lynkajom sie na telo tyj śmierzci, ale kielcyku pogrzebowego, ftory i zwolo sie nieroz na biydne sieroty i wdowy. Inacy nie wypodo, ino skasyruwać i tyn wydatek* (GazPod 1932, nr 9: 8: Fr); (Dr, Fr, Łp).

NATEREUS *rz. mos, daw.* **'rejent, notariusz; zob. też: NOTAR':** *U natereusa ociec włosnom rynkom zrobiół krzizycek na papiyrze, cały majontek oddoł synowi jedynockowi. Potym napiyli sie, uciesyli i przi pijatyce uradziyli, ze dobrze bedzie ojcu z niewiastom. Jyndrek be gazduwoł, a ociec bedom w dóma siedzieć i fajke kurzić* (BalSKD 97: Fr); (Fr, Kr).

NATO *zaim. wskazujący* **'wskazuje ogólnie na przyczynę wystąpienia jakiegoś stanu rzeczy przez odniesienie do tego, co będzie powiedziane na ten temat w zdaniu podrzędnym (występuje wówczas w zdaniu nadrzędnym)':** *Nato som, zeby śpiywały* [o drużkach weselnych] (matK: Dr).

NATRAFIĆ *cz. dk* **'napotkać, natknąć się na kogoś, coś, trafić na coś':** *Po dródze natrafiyła na rzyke i fciała dostać sie na drugi brzyg* (SpCzyt 29: NdZ). [**natrefić** – Tr]

NATREĆ *cz. dk* **'trąc na TARLE, przygotować odpowiednią lub wystarczającą ilość czegoś':** *Naleśniki ze ziymnioków, natrejom gruli, na liściaf kapuścianyf sie piece* (matK: Kc).

NATREFIĆ *cz. dk* **'napotkać, natknąć się na kogoś, coś, trafić na coś; zob. też: NATRAFIĆ':** *Cobyście nie natrefiyli od lewa* (matK: Tr).

NATROPIĆ SIE *cz. dk* **'przeżyć wiele zmartwień':** *Co sie musym natropić* (matK: Nd).

NA TRUC 'na przekór, na złość': (plBłachut: Fr).

NATRYĆ *cz. dk* || – **NATRZEĆ** *dk* – **NACIYRAĆ** *ndk* **'posmarować czymś ciało w celach leczniczych lub kosmetycznych':** *Naciyrałaf noge i wysło mi* (matK: Kr); *Rozpuściyli drewnianego śpyrytusu, tak pół litra mlyka abo ciepłyj wody, abo mlyko słodkie podgrzote takie na cieplutko, i tego drewnianego śpyrytusu ćwiortke, i toto trzeba było wloć krowie, wsturzić do kufy śklonke i wloć jyj. A reśte śpyrytusu, co zostało, trzeba było krowe naciabrać po grzbiecie, porzondnie tak natryć, natryć jom, potym poprzikrywali starymi pokrowcami, zeby to grzoło jom od środka i z wiyrchu, i pozawionzuwali to powrósłym, coby nie spadły te pokrowce* (pmBarnasz: Fr); (Fr, Kr).

NATRYĆ SIE *cz. dk* – **NACIYRAĆ SIE** *ndk* **'ogpol. natrzeć się':** *Wcora mnie wziyny strasne drzimoty, ległak na pościyl, a dzieci ta tyz fnet popraskało. Lampa zgasła, bo chybło gajsu, neji w całyj izbie zrobiyło sie ciymno. Kie stary obocół, ze sićka śpiom, pozrucoł portki, kosule i natar sie okowitom. Słysałak na spaniu, jak zbyrcoł na śklonkak, nale przestoł* (SpCzyt 148: Tr); (Jw, Tr).

NATRZEĆ zob. NATRYĆ

NA TU *wykrz.* **'okrzyk, którym przywołuje się psa':** *Na tu, na tu...* (matK: Kc); (Fr, Kc).

NATUKAĆ {*komusi*} **DO ROZUMU 'wytłumaczyć coś komuś mało pojętnemu lub upartemu, przekonać go do czegoś':** *– Dobrze, dobrze, ale jak tyk ludzi naprawić? Jak im natukać do rozumu? Dziś kozdy mondry i z drugiego sie śmieje, jak cosi dobrego fce zrobić. Nawet jak ftosi pobozny, to godajom, ze diabła za skórom nosi, a modli sie po to, zeby sie pokozać, jak tyn faryzeus!* (NaSp 36: 24: Jw).

NATULAĆ *cz. dk* **'turlając coś, nasadzić, nałożyć to na coś':** *I tako była kolyjność, kiedy juz były drzewa przigotuwane na kupie w odpowiednim*

miejscu, stawiało sie dwie kobylice na wysokości seśdziesiynciu centymetrów. Natulało sie drzewa przeznacone na tragorz, uśtywniało sie go dwoma klamrami, zeby go przimocuwało do kobylice (Iwan 44: Nd).

NATURA *rz. ż, blm*

1. **'zespół wrodzonych cech psychicznych człowieka lub zwierzęcia':** *Takom mo nature, to juz inksy nie bedzie* (matK: Dr); *Tyngie chłopisko, coz kiedy natura płóno* (matK: Łp); *Mo nature takom – wse paradny* (matK: Nd); *Choć juz mieli syćkiego doś, natura zbojnicko kozała im dalyj zbijać* (SpCzyt 66: ŁW); (Dr, Łp, ŁW, Nd).
2. **'otaczający nas świat, niestworzony przez człowieka; przyroda':** *A natura bogato sypie pyłkiym. Nieroz pod smrekami jaz hrubo, tak pylniki wykonujym swojom robote* (NaSp 48: 5: Jw); *Zyjymy w zgodzie z naturom i z Bogiym, niemniyj jednak no kusi nos, kusi nos niesamowicie tyn świat i co by na to, jak by na to nie patrzeć, co by nie godać, no trosecke do tego świata lgnymy* (KorpSp: Dr); (Dr, Jw).

   zob. fraz.:

   POPUŚCIĆ NATURE

NA TY *przysł.* **'o sposobie zwracania się do kogoś: mówić do kogoś i nie używać form grzecznościowych':** *Tyko sie, kie na ty – tykanie* (matK: Tr).

NATYCHMIAS *przysł.* **'ogpol. natychmiast':** *To był momynt, ciynzor wiadra drewnianego z wodom przebroł siyłe moji jedny rynki i wyrwało mi z rynki korbe. I uderzonyf zostoł tom stalowom korbom we wiyrf głowy, i znieprzitomniołef, ale ze to było w zasiyngu okna w suterynie, natychmias przilecieli mnie ratować i dziś móc zauwozyć lekkie zagiyncie caski wiyrchu głowy* (Iwan 46: Nd); (Dr, Łp, Nd, Rp).

NA TYLA **'tak bardzo, do tego stopnia, w takiej ilości':** *Ni mome na tyla pierzu* (matK: Fs).

NATYNCOS *przysł.* **'w tym czasie, gdy dzieje się coś innego; wówczas, gdy...':** *Rzeźnika sie nie wołało, kozdy gazda musioł som to zrobić. Krew do miski sie łapało na kiske i krajzupe. Natyncos matka z dzieciami musiała w dóma siedzieć, nie wolno jyj było ani dzieciom na to patrzeć* (BrzyzŚw: Kr).

NA TYN TRUC **'tak, by kogoś zdenerwować, dokuczyć komuś; na złość; zob. też: NA DESPET':** *Mój swagier godoł: zrobiym ci na tyn truc, a po niymiecku jes zum Trotz – na przekór* (KorpSp: Fs); (Fr, Fs).

NAUBIYRANY *przym.* **'mieć założonych na sobie wiele warstw ubioru':** *Do doktora sła, takie było nagrane, ze do doktora sła, ale była naubiyrano trzi, śtyry te miała, te ciuchy na sobie i wiyncyj* (KorpSp: Kc).

NAUCITEL *rz. mos* **'ogpol. nauczyciel szkolny; zob. też: NAUCYCIEL':** *Ucitel* || *naucitel* (matK: ŁN); *Naucitelowie* (matK: Rp); (ŁN, Rp).

NAUCONY *przym.* **'przyzwyczajony, przywykły do czegoś':** *Jak tu nie naucony, to siedzioł nie be* (matK: Rp); *Nale jo hań taki, wiycie, naucony po tyk górak, to choćby jak pierany biyły, no to sie bedziecie śmioć z tego, boście nawyknioni na to, ta jak i na wojnie wojok* (BubSpT 68: Jw); *To sićko było słowackie, to lyn prawie po wojnie nastało, ale to wtedy było słowackie i madziarskie, wyngierskie. To ni ma sie co dziwić, bo mnie słowiyńskie pismo idzie, a polskie nic nie idzie tak, bo człowiek naucony słowiyńskie pisać i przi wojsku słowiyńskie, i w Ameryce, kief był, to tyz po słowiyńsku* (BubSpT 104: ŁN); (ogsp.).

NAUCUWAĆ *cz. iter.* **'uczyć wielokrotnie':** *Drugiego naucuje ukraś – to go kusi* (matK: Fs).

NAUCYCIEL *rz. mos* **'ogpol. nauczyciel szkolny':** *Za naucyciela jes* (matK: Jw); *– Jo chodziół piyrse trzi klase, to była jedna skoła i jedna pani ucyła. A dziś jes wiynci naucycieli jak dzieci* (GrJMSp 311: Rp); [– Czego uczyliście się?] – *Madziarscyzny, hej, pisać, nale bodej ta Bóg broniół. No dy klos my mieli, bo seść, siedym to tyz było, hej, jedyn naucyciel był, a dzieci moze było jakie... kieloz mogło tyk dzieci być? Piyndziesiont, no było, no dy kierdel* (BubSpT 17: CzG); *No tu tu trzeba powiedzieć, ze dlo nos nauczyciel to była najwoźniyjso osoba po mamie i tacie, i ksiyndzu. Z daleka nawet i dwa razy, i trzi razy ef powiedzioł: dziyń dobry, jakby mnie nie słysoł, zeby nie przyjś bez pozdrowiynio koło niego* (RnS 117: Kc); (CzG, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁW, Rp). [**naucitel** – ŁN, Rp; **noucytel** – Kc; **uciciel** – CzG, Rp]

NAUCYCIELKA *rz. ż* **'ogpol. nauczycielka szkolna':** *Naucycielka* || *ucytelka* (matK: Fs); (ogsp.).

NAUCYĆ *cz. dk* **'skutecznie przekazać komuś wiedzę, umiejętności z jakiegoś zakresu':** *Jak cie ojcowie naucyli?* (matK: Dr); *Ktoz by mame naucół* (matK: Dr); (ogsp.).

NAUCYĆ {*kogosi*} **ROZUMU 'karcąc kogoś, uczyć go właściwego postępowania':** *– Pockoj, jo cie teroz zaś naucem rozumu. Poseł do mocniyjsego jesce jak ón, tak co go, prziseł do niego, wiys, tyn baca drugi, co porobioł tyn guślorz. Prziseł do tego, co te owce mu, te skurwoty popukały, wiys? Co, co sie obiyrały. No, dobrze, ześ prziseł. Ty jakeś mioł zymste na mnie, zek ci wypos, ón tam juz wiedzioł,*

ze to, ze to, ze, bo ón mu godoł, ze po coś mi tamok wypos? Jo, kiek ci wypos, toś sie móg na mnie mścić, a nie na tyk zwierzokak, owieckak, bo to biydoki, bo co ta owca winowato była? Nic. Niy? (CzG).

NAUCYĆ SIE *cz. dk* **‘opanować, przyswoić sobie wiedzę i umiejętności z jakiegoś zakresu’:** *Nie naucyłak sie* (matK: CzG); *Mos sie naucyć wiynsuwać ksiyndzu* (matK: Kc); (ogsp.).

NAUGANIAĆ SIE *cz. dk* **‘poświęcić sporo czasu i energii, by zdążyć na czas; zob. też: NAUWIJAĆ SIE’:** (matK: Fs, ŁN, Tr).

NAUKA *rz. ż*

1. **‘przekazywanie i zdobywanie wiedzy i umiejętności; nauczanie, uczenie się’:** *Na nauke idzie do skoły* (matK: ŁN); *Do terminu dawoł, na nauke dawali* (matK: Nd); (ogsp.).
   💬 *Co wieś, inkso pieśń, co chałupa, inkso nauka* (matK: Fr).
2. **‘pouczenie religijne przed ślubem, połączone z egzaminem ze znajomości zasad religii’:** *Na nauke śli || na pocierze* (matK: Fs); (Dr, Fs).
3. **‘uczenie katechizmu przed I Komunią Świętą’:** (matK: CzG, Rp, Tr).
4. **‘pouczające kazanie kościelne’:** *Misyje – ksiyndzowie nauki majom* (matK: Nd).

   zob. fraz.:
   ZOSTAĆ PO NAUCE

NAUKŁADAĆ *cz. dk* **‘ułożyć dużo czegoś’:** *Mioł na piyntrze po somsiekaf naukładanyf od wiesny kluber na dongi. Jak my ryftuwali drzewo na opał, to zawse było sortuwanie, co sie nadawało, ze było bez synków. To my wycinali rózne długości, przescypuwali na takie klubry i układało sie troche na piyntro, po somsiekaf sie rozkładało, noji na oborze, coby na dongi nie loło, a mogły sknóć* (Iwan 46: Nd).

NA UKOS *przysł.* **‘poprzecznie w stosunku do kierunku’:** (matK: Kc).

NA UMARCIU *przysł.* **‘w czasie ostatnich chwil życia; umierając’:** *Na dozyciu || na umarciu* (matK: Kc); *Na umarciu – łazorz* (matK: Fs); (Fs, Kc, ŁN, Nd, Tr).

NAUŚNICE *rz. nmos, str.* **‘pleciona z wełny opaska, chroniąca uszy przed zimnem, wiatrem; zob. też: NAUŚNIKI’:** (matK: Kc).

NAUŚNIKI *rz. nmos, str.* **‘pleciona z wełny opaska, chroniąca uszy przed zimnem, wiatrem’:** (matK: Dr, Fs, Łp). [**nauśnice** – Kc]

NAUWIJAĆ SIE *cz. dk* **‘poświęcić sporo czasu i energii, by zdążyć na czas’:** (matK: Fs, ŁN, Tr). [**nauganiać sie** – Fs, ŁN, Tr]

NAWA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** (matK: Fs).

NAWALIĆ *cz. dk*

1. **‘o śniegu, deszczu: napadać bardzo dużo’:** *Nawalyło śniyga || nakurzyło* (matK: ŁW); *Ale nasuło, dopieprzyło, ale nawalyło, nagodziyło nom śniyga* (NaSp 62: 19: Jw); (Jw, ŁW).
2. **‘z nacechowaniem emocjonalnym: dać, umiejscowić czegoś dużo’:** *Nawalone tego było maksymalnie* [ozdób na PORTKACH], *zeby pokozać to, ze tyz cosik i cosik som kasiaści, niy?* (KorpSp: NB).

NAWAŁA *rz. ż* **‘konieczność, przymus’:** *Ej, mi tam nie nawała, to nie muse iś, niy? Tak jak, ze ni mom takiyj potrzeby, niy?* (KorpSp: Fr).

NAWAŁNICA *rz. ż* **‘gwałtowna ulewa połączona z silnym wiatrem; też: zamieć śnieżna; zob. też: NOWALNICA’:** (matK: Rp, Tr).

NAWAREK *rz. mnż* **‘podgięty koniec końskiej podkowy, stosowanej w lecie, zabezpieczający konia przed ślizganiem się; zob. też: NOWAREK; 📷 Tabl. III’:** *Gryf – taki nowarek na przodku podkowy przilepione* (matK: ŁW).

NA WARTKIEGO *przysł.* **‘z wielkim pośpiechem; spiesząc się’:** *Zawse na wiecerze, no to zawse coś warzyli na wartkiego, no, niy?* (KorpSp: Tr).

NAWARTNÓĆ SIE *cz. dk* **‘o koniu: ustąpić w bok’:** *Nawartnij sie!* (matK: Dr).

NAWARZIĆ *cz. dk, kuch., star.* **‘ugotować pewną lub odpowiednią ilość czegoś’:** *Jo lym zupy nawarzym* (matK: Kc); *No i jesce do tego musi mieć dwie pory ronk. – Dwie pory! Jakze to? – Bo widzis, janiółecku, matce w dwof rynkaf zawse sie robota poli: o jednakowym casie musi nawarzić, wyrajbać, posprzontać, wybigluwać, gornki pomyć, dziury pozasywać, warkoce pozaplotać i duzo, duzo iynksyj roboty porobić w dóma, w polu i oborze* (SpCzyt 24: Kr); *Kumoske, jak sie napytało, no to przed krzcyniym nawarzyła ryzu z mlykiym, przyniesła tyj, co to dziecko urodziyła, cy kupiyła te kukiełke, cy plecionki, kawe, cy kakało. Tak było przed krzcyniym* (GrJMSp 318: Rp); *Jo godom: – Wiycie co, jo idym po barana dzie ukraś, a nawarzymy miysa. Ale baron juz był kupiony. I takek tego barana przyniód, barana rzezymy, a to ci ocy zwystawiali, uciykajom, zek to ukrod barana* (BubSpT 10: CzG); *O niescesny* [*sic*] *głupi, idź du dómu, a dej matce jeś, a okompoj jom. Ón wzion, nawarzół wody i naloł do becki i wsadziół matke, i uwarzyła sie matka w ty becce, i wyjon jom, położół na pościel lezeć, i naskwarzół jajeśnice, nakłod ji do gymby, a najydz sie godnie* (MalPS 147: Jw); (CzG, Dr, Jw, Kc, Kr, Rp). [**nagotuwać** – Dr, Kc, Kr]

NAWARZISTY *przym.* **‘wydajny w gotowaniu’:** *Ale tyn makaron jes nawarzisty* (matK: Łp).

NAWBIJAĆ *cz. dk* **‘wbić dużo czegoś’:** *No to zawse tam, tak, pamiyntom, babka nasi to mieli gwoździ nawbijane, hej. Na gwoździaf wisiały na ścianie, ale od toty ściany, co mieli od izby. Bo tamta, co juz była drugo ściana od przejazdu, to niy, to tam była półka zaś. To tam mieli, tam nakładli na takie gorcki ze smolcym, ze śmietonkom. A na tyj ścianie, na ciepłyj ścianie wisiały te zioła w tyf torbeckaf* (Fr); *Ale bywali tyz po dziedzinaf carosie, co wiedzieli, jak odcynić urok. Nej jednego dnia chłop, ftorymu krowa zachorzała, poseł pytać o rade carosia, co to umioł odcytuwać uroki. Tyn poradziył mu, zeby seł pod smyntorz i nabroł ze studzionki wody, a potym nawbijoł do powonzki duzo śpilek. To wsićko kozoł mu uwarzić o północy na piecu. Tyn carodziyj mu powiedzioł, ze jak to zrobi, to cłowiek, ftory mu porobiył, przidzie pod dźwiyrze z okrutnym bólym i bedzie wołoł o pomoc. Ale nie trza takiego puscać du dómu ani mu pomogać w boleści. Nief idzie, skond przised* (SpCzyt 142: Nd); (Fr, Nd).

NAWDZIOĆ *cz. dk* – **NAWDZIYWAĆ** *ndk* **‘włożyć, naciągnąć coś na coś podłużnego’:** *Nawdziywo sie falfe* (matK: Fr); *Nawdzieje falfe do spulyrza* (matK: Tr); *Oś, co koło na ni nawdziote* (matK: Fs); *Nawdzieje sie łokietek na surlok z drzewa, obyrce sie* (matK: Jw); *Kabźla nawdzioto na kóńcu osi* (matK: Fs); *Dronzek nawdzioty do ucha, w uchu* (matK: Fs); *Na spulorz sie nawdzieje falfy, z tyk falfów snuje sie na snowadłak* (matK: Jw); *Copy, co sie nawdziywało* (matK: Tr); (Fr, Fs, Jw, Tr).

NAWDZIYWAĆ I zob. NAWDZIOĆ

NAWDZIYWAĆ II *cz. dk* **‘ubrać na siebie różne części garderoby w dużej ilości; naubierać’:** *Pod spodkiym byndlacka, spodki to było piynć, nawdziywała, napakuwała* (matK: Tr).

NAWET *mod.* **‘za pomocą tego słowa mówiący sygnalizuje, że to, o czym mowa w zdaniu, dotyczy także innych osób, rzeczy, czynności, sytuacji, miejsc, zdarzeń itp. oprócz wskazanej (wskazanego) wyróżnionym wyrazem, chociaż można się było spodziewać, że wskazanej osoby, rzeczy, czynności itd. nie będzie to dotyczyć’:** *Jacisko takie, casym nawet nieobite* (matK: Fr); *Zło chorość, co go na ziym smarzi, tak bije ś nim, nawet głowom po ziymi* (matK: Łp); *Malućki mome tyn kościółek, jak na sume pudzies, to telo ludzi, ze nie siadnies ani nawet nie cupnies, bo taki ścisk* (pmMich: Fr); *Kie sie troche napije, to taki sie z niego kozok robi, jakbyś mu co powiedzioł, to od razu sie stawio i nawet skocy do ciebie* (GrJMSp 243: Rp); *Przyseł docodrany, bez kiyrpca, a o kosiołkak, to juz nie zbacujym, bo na pewno ftosi mu oderwoł, teroz bem musiała zaś na nowo dosywać je do serdoka, a ón nawet Bóg zapłoć nie powiy* (pmKosz: Jw); (ogsp.).

NA WIARE *przysł.* **‘bez ślubu kościelnego’:** *Zyć na wiare* (GrJMSp 220: Rp); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁW, Nd, Rp, Tr).

NAWIĆ zob. NAWINÓĆ

NA WIECNE WIEKI **‘z podkreśleniem: na zawsze, po wieczne czasy’:** *Tego to jo juz nie odrucym, to juz to zostanie na wiecne wieki* (KorpSp: NB).

NAWIEDZIĆ *cz. dk* – **NAWIYDZAĆ** *ndk* **‘o chorobach, nieszczęściach, klęskach żywiołowiych: doświadczyć człowieka’:** Helinka: *A cymuz tyj świyntyj (Rozalii) wystawiyli tom kaplice u nos?* Babka: *Jak opowiadali starzi, downo tymu Niedziycom nawiedzała doś cynsto tako bridźko zaraźliwo chorość – kolera. Umiyrało duzo ludzi, chowali if za dziedzinom na górce nazwanom Mogiełom, cheba w niepoświynconyj ziymi. Jednego razu, kied ta zaraza zaś przisła, stoł sie cud. Po niedzielnyj omsy wytulała sie od kościoła na dróge trupio głowa, ludzie z ksiyndzym śli za niom. Dotulała sie jaze na tom górke i tam stanyła. Tak pokozała ludziom miejsce godne poświyncynio. Tymu tam wystawiyli kaplice ku czci św. Rozalije, bo óna chroni od zakaźnyf chorości i tak od XVII wieku ochranio Niedziycom od kolery i kazdyj inksyj zarazy* (Czard 68: Nd).

NA WIEKI *przysł.* **‘na zawsze, po wieczne czasy’:** *Tamek hipnół bez jedyn źlybek i skała sie urwała pode mnom, jo zmyknół z tom skałom, to mi juz z turnie nogi wisiały, na śmierść sie tam stargać, zabić, a nigdy by mie ta fto nie naloz ani by mie z wiyrchu nie widzioł, ani na dolinie pod ściane byk nie spod, tam byk wse na wieki zostoł* (MalPS 129: Jw); *Baba rańtuf naciongła na głowe, dziecko przytulyła do piersi i posła ku Cyrwonyj Skale. Wiycie, tu wiater jakby sie zbeśniył, w ocy śniegiym duje, babe zacyno mamunić po zospaf. Juz nie wiy, od kiela przisła i gdzie mo iś. Umamiono siadła odpoconć, noji usnyła. Do rana przyseł siarcysty mróz i, wiycie, babe z dzieckiym uśpiył, uśpiył na wieki* (BrzyzKrz: Kr); (Jw, Kr).

NA WIEKI AMYN **‘chrześcijańska formuła odpowiedzi na powitanie, pozdrowienie POKWOLONY JEZUS KRYSTUS; zob. też: NA WIEKI WIEKÓW’:** *– Pokwolony Jezus Krystus. – Na wieki amyn, witojciez. – A witojze, Maryna, bedym długo zył, kie cie zastajym przi jedzyniu* (NaSp 47: 28: Rp).

NA WIEKI WIEKÓW ‘chrześcijańska formuła odpowiedzi na takoweż powitanie POFOLONY JEZUS KRYSTUS’: Babka: (Słychać pukanie) *Wolno, wolno, pytome dali.* Somsiada: *Przisłaf na wos zaźryć, pofolony Jezus Krystus.* Babka: *Na wieki wieków, witojcie u nos, somsiado* (Czard 70: Nd). [**na wieki amyn** – Rp]

NA WIELKIM DNIU ‘w lecie, kiedy dzień jest znacznie dłuższy niż w zimie’: *I stawało sie o godzinie cwortyj ku kóniom do zmroku. Jak w lecie na wielkim dniu, to i do dziewiontyj sie robiyło, niy. A jakby sie co był sprzeniewierzył, no to wio! Juz wypowiedzieli, ni mos roboty, a o robote sie borykali ludzie, biyli sie, niy, skarzyli tyj grófce. Ta grófka była Madziarka* (BubSpT 120: Nd).

NA WIESNE *przysł.* **‘w okresie wiosny; wiosną’:** *Na wiesne juz nojpóźniyj na świyntego Józefa zacynało sie grule krajać, to juz nojpóźniyj, grule krajać, noji to sie, co sie skrobało te grule, to sie juz kazdom, kazdom jednom grulke sie okrojyło, okrojyło, te, te dupki sie skrobało, no. No to, no to juz był do, do samyj wiesny z tymi, z tymi grulami* (CzG); *Kukułka na wiesne moze człowieka okukać, musicie na wiesne choć dwaścia grosy mieć, ale mieć przi sobie, w kiesonku, furt, cały dziyń, cie okuko, bes przez cały rok biydny jak mys kościelno* (pmBarnasz: Fr); *A byś wziyna tyz, co sie świynci ziele na Matke Boskom, to tymi ziołami tyz sie kadziyło. Na wiesne, kie sie wyjyzdzało do pola orać, no to sie kadziyło kónia, gazde, syćko, wkoło trzi razy sie sło* (pmBarnasz: CzG); (CzG, Fr).

NA WIETKU *przysł.* **‘w czasie ostatniej kwadry księżyca, kiedy księżyc się zmniejsza (jest wypukły w lewą stronę)’:** *Ho, ho! Kielo tam juz Śpisocy folg złómali i ani hnu, kamiyń sie nie rusół abo sie folga zemskła, abo jak duzo chłopów legło na drong, to sie złómoł i skała sie nie rusyła. Poradziółby cheba ino taki parobek, co sie na wietku narodziół i zodnyj dziywki sie jesce nie tknół* (BalSKD 89: Fr); *Kiedy krowy przesusajom – przestajom je dojić na Matke Boskom Zielnom, a zacynajom na wietku – coby sie lepiyj pocyna dojić i aby zmiynkła* (BazWierz 84: Rp); (Fr, Rp).

NAWIJAĆ zob. NAWINÓĆ

NAWINÓĆ *cz. dk* || – **NAWIĆ** *dk* – **NAWIJAĆ** *ndk* **‘ogpol. nawinąć (częste zwłaszcza w odniesieniu do nawijania osnowy na wał w warsztacie tkackim)’:** *Na to juz kozdo cyńść inakcyj sie nazywo. Na przikład toto jes krosno, woło warztat jedyn bok, tamto z drugiej strony to jes juz drugi bok, a toto jes juz, co sie przyndze na to nawijo, to sie woło nowój* (BubSpT 44: Fr); *Na krosna juz potym nabiyromy tam, owijomy zaś, musi być taki, co sie rozumiy, co wyjdzie bez takie rytki i nawijomy, ludzie jedni obyrtajom, a drudzy trzimiom, zeby to miynko tyz sie nie najyło (!), bo by sie zesnuło, to by sie źle robiyło* (BubSpT 144: Tr); *Ta snuwocka jak nasnuje, tak nom potym przidzie na te krosna nawić. Jak juz momy nawite na krosna, tak potym se nawijomy piyrse do nicielnic, a potym idzie do barda nabiyromy. Bardo to jes to, co nici bez niego idom. A tak potym go prziwionzujymy na taki, takie płóciynko sie woło, bo to te kónce som tutok i to te kónce potym trza dać, na takie płóciynko sie tam poowijo, na taki wołek i toto sie potym prziwionze, a tak sie dopiyro potym zacnie pomału tymi bidłami, nazywajom to bardo, chodzi w tymu, co jes bardo, to sie tak woło bidła, hej!* (BubSpT 94: Kr); *Kiedy lyn przyjdzie wsićkie obróbki przed przyndzyniym, to ostatnio jes sceć rzodso i gynściyjso, ze sceci juz włókno jes cyste, juz go móc nawinóć na kondziel i przoń* (Iwan 78: Nd); (Fr, Kr, Nd, Tr).

NAWIONZAĆ *cz. dk* **‘związać odpowiednią ilość czegoś’:** *Świtków sie nawionze* (matK: Rp).

NAWIONZAĆ SIE *cz. dk* **‘o robactwie: zalęgnąć się w wielkiej ilości’:** *Mocół do oblecynio, jak sie nawionzali chrobocy* (matK: Dr).

NAWIYDZAĆ zob. NAWIEDZIĆ

NA WIYRCH *przysł.* **‘w połączeniu z czasownikami oznaczającymi ruch: w miejsce położone na zewnętrznej, górnej powierzchni czegoś, bezpośrednio nad czymś’:** *To babówki, ale kołoce, do sie ciasto na spodek, a na wiyrk sie do grule i omaści sie ty grule i kołoce, wiycie, takie jako drzewiyj bywawało, dzisiok juz mało tego jes* (BubSpT 11: CzG); (CzG, Jw, Kr, Rp).

NA WIYRCHU *przysł.* **‘w miejscu położonym na zewnętrznej, górnej powierzchni czegoś, bezpośrednio nad czymś’:** *Tako pierzinka, pierzinka my wołały.* [– *To sie tak wionzało z boku?*] *hej, na wiyrchu sie wionzało, to było takie podłuzne. Dziecko sie położyło, potym sie zakryło i takie snurki były* (RnS 71: Fs); *No to jak sie zepsuło, to wiadomo, ze tam zawse sie jakosik pleśń zrobiyła na wiyrchu, no to toto zebrali łyzkom, wyruciyło sie, a tamto na spodku było dobre* (Fr); (Fr, Fs).

NAWIYRTAĆ *cz. dk* **‘wywiercić odpowiednią ilość otworów; nawiercić’:** *Dziura nawiyrtano, kluc do dziury* (matK: Fs); *Przywióz jom du dómu, uwionzoł jom u taki ławy, bo downiyj w kuchni kozdy mioł takom duzom ławke i w tyj ławce były dziury nawiyrtane. To tam uwioznali, jak*

sie krowa ocielyła, to cielontko przinieśli do izby, uwionzali u tyj ławy abo jagnie, abo cosi (Fr); (Fr, Fs, Łp).

NAWIYSAĆ *cz. dk* **‘powiesić na czymś wiele czegoś’:** *Dziyrgać – jak sie co nawiyso na kołek, na płocie* (matK: Nd).

NAWIYŚ *cz. dk* **‘wywołać u kogoś złość’:** *Jak wos fto nawiedzie* (matK: Dr).

NAWIYŹ *cz. dk* **‘wożąc, zgromadzić w jednym miejscu znaczną lub odpowiednią ilość czegoś’:** *Nawiezom* (matK: CzG).

NAWLYC I *cz. dk* – **NAWŁÓCYĆ** *ndk* || – **NAWLYKAĆ** *ndk* **‘przeciągnąć coś, zwykle nić, przez otwór w odpowiednim narzędziu’:** *Nawlyko sie* || *nawłócy sie* (matK: ŁN); *Nawlyc-ze mi te nitke do ucha* (matK: Kc); *Piyrwi były igły, co miały okrongłe uska, a tero majom takie pociongłe, to ni móc nawlyc* (matK: Łp); *Wiyrnicek, co sie kij w to nawłócyło* (matK: Fr); *Skublica na wiyrchu, co sie nawłócom lyce* (matK: Fr); *Kotulki, na tym nicielnice, do nicielnic nici sie nawłócy* (matK: Fs); *Som widocne barda do krosiyn o róznyf długościaf i gynstości, gdzie som nawłócone nici. Bardo sie wybiyrało w zalezności, jakie syrokie sie planuwało robić, cy płótno, cy pokrowce, cy sukno. Jeśli miało być robione płótno, to bardo gynściyjse* (Iwan 80: Nd); – *No blot to taki jes podłuzny, tak moze, jo wiym, trzidzieści cyntymetrów wysoki i syroki, a podłuzny jes tak, o, do pół metra bedzie abo wiyncy. I som takie trzcinki zelazne, noji pomiyndzy te trzcinki sie nawlykało nici, noji przechodziyły tutok przez nicielnice, piyrse do nicielnic, a potym do blotu sie nabiyrało, noji potym sie tu wionzało, przichodziyło takie płóciynko* (CzG); (ogsp.).

NAWLYC II *cz. dk* **‘z nacechowaniem emocjonalnym o płynącej wodzie: nanieść czegoś dużo’:** *Muł, co woda naniesie, nawlece mułu* (matK: Nd).

NAWLYKAĆ zob. NAWLYC I

NAWŁOKA *rz. ż, str.* **‘długi sznur zrobiony z wełny owczej, służący do przymocowywania KYRPCÓW lub SUKNIOKÓW do nogi oraz do owijania onucy wokół nogi’:** *Dziadek okrynco onucke na nodze nawłokom. Zacyno od góry tak, ze robi wynzeł pod kolanym i okrynco nawłoke dookoła łydki, w kostce nojgynściyj. Na końcu przewlyko jom przez tylne ocko kiyrpca i przeprowadzo jom do bocnyk dziurek kiyrpca i tam jom wionze* (pmKosz: CzG).

NAWŁÓCYĆ zob. NAWLYC I

NA WNONTRZ *przysł.* **‘wewnętrznie – o zażywaniu lekarstw’:** *Roz do tyźnia, na wnontrz* (matK: Dr).

NAWODLIWY *przym.* **‘taki, który NAWODZI; dokuczliwy’:** (matK: Rp).

NAWODZIĆ *cz. ndk* **‘prowokować kogoś do złości; denerwować’:** *Tak nawodzom te dzieciska* (matK: Łp); *Nie dokucuj* || *nie nawodź* (matK: Rp); *Psie miyso, dzieci to wse nawodzom* (matK: Rp); (Fr, Łp, Rp).

NAWODZIĆ SIE *cz. ndk* **‘denerwować się, kłócić się, użerać się’:** *Nie fcioł sie nawodzić ze spółnikiym, wzion go* [grunt] *popuściół, miyj ty* (matK: Dr).

NAWOLAĆ *cz. dk* **‘porozwalać, poprzewracać czegoś wiele’:** *Bo zaś taki wiater, okropny był wiater, to juz telo nawolało, ze se ni mogli dać rady i zezganiali takie ma..., takie masiny z inksyk państwók, ze zrobi, dwók ludzi zrobi sto kubikók* (RnS 103: Jw).

NAWOLIĆ *cz. dk* **‘postąpić zgodnie z czyjąś wolą; dogodzić komuś’:** *Skrzyntny, maruda, nic mu ta nie nawolom* (matK: Dr).

NAWOŁ *rz. mnż* **‘wielkie nagromadzenie czegoś’:** *Młyn ryncni. To urzondzynie w tamtyf casaf w chudobnyf rodzinaf było narzyndzie barz przidatne. Trafiyło sie, ze do młyna sie zawiezło, ale trzeba było długo cekać, bo był nawoł* (Iwan 73: Nd).

NA WOPAK *przysł.* **‘odwrotnie niż należy, od końca do początku; na wspak’:** *Fto sie zapatrzi na kogoś niedobrze, to sie mu stanie z óc. Stare babki kozały, zeby to przepluć na cłónki i po cole trzi razy cuchnóć, i krziz robić. W Kacwinie był baca, co umioł takie uroki zacytać. Wode trza było wzioś z dómu do gornecka, a ón wongliki jarzonce rucoł na wode. Siedym cy dziwiynć. I modlył sie „Ojce nas” na wopak. Noji jak wonglicki spadły na dno, to ze urok przejdzie. A jak nie spadnom, to bedzie długo chory cy cłowiek, cy stworzynie* (ŚlizPPN 74–75: Kc).

NAWOZIĆ I *cz. ndk* **‘użyźniać ziemię nawozem naturalnym lub sztucznym’:** *Jo nawoziół gnojym* (matK: Łp); *Nawozymy nowóz* (matK: CzG); (CzG, Łp).

NAWOZIĆ II *cz. dk* **‘nawieźć czegoś dużo etapami, porcjami’:** *Budorzik pozganiom, pojednom ik, tak budujom. Drzewo mom nawozone, gotowe; krzesom, ryftujom* (BubSpT 20: CzG).

NAWOZYĆ *cz. dk* **‘odważyć określoną ilość towaru’:** *Nawoz mi kilo* (matK: Kc); *Dobre kilo nawozyło* (matK: Rp); (Kc, Rp).

NAWÓJ *rz. mnż, tkac.* **‘pozioma, okrągła belka w warsztacie tkackim, o średnicy ok. 20 cm, na której nawinięta jest OSNOWA; też: podobna belka, na którą nawija się utkane PŁÓTNO; zob. też: WOŁ w zn. 1.; 📷 Tabl. V’:** *Toto jes juz, co sie przyndze na to nawijo, to sie woło nawój, hej nawój*

(pmMich: Fr); *Blot, gdzie jest wrazone bardo, ktore słyzy jako ubijok, kazdy pojedyncy nici. Nici som przewlykane z nawoja przez nicielnice i przez bardo, i powionzane z płóciynkiym w tym miejsce be sie zacynać robiynie płótna* (Iwan 89: Nd); (Fr, Łp, Nd).

NAWÓZ *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Miysa telo było, co sie zabiyło jednom świnie w zimie. Uwyndziyło sie i to cały rok trzeba było lym toto jeś, bo w sklepie ani sie nie kupiyło, ani nie było za co. Bo tata tylko, telo co uprawioł ziymie, nawozy kupuwoł, nawozy, a były wtedy barz drogie* (Kc); *Teroz, teroz juz tyz nawozów ludzie nie siejom, bo, no bo mało fto gazduje, no to byledzie nakosi se tego siana* (RnS 68: Fs); *Kóniecnie sie musi postawić jakomsi agronomówke, prowda, prze Kółko Rolnice, garaże, prze samyf gospodarzi, jakiesi magazyny, zeby to nie trza było po nawozy jeździć na drugom wieś* (BubSpT 112: ŁW); *No na wiesne, na wiesne sie tak robi. Chłop musi rano nakormić kónia, namiysać nawozy, bo my to nazywomy poprawy nawozy* (BubSpT 132: NB); (Fs, Kc, ŁN, ŁW, NB).

NAWÓZ ŚTUCNY ‘chemiczny środek do użyźniania gleby; nawóz sztuczny’: *Nawóz ŝtucny || zoprawa do roli* (matK: Kc); (Kc, ŁN, ŁW).

NAWRACAĆ zob. NAWRÓCIĆ

NAWRÓCIĆ *cz. dk* – **NAWRACAĆ** *ndk* **‘zmusić zwierzę do zmiany kierunku w czasie pasienia, przepędzić je, jeśli weszło w szkodę’:** *Z rzodka na heta sie nawróci* [konia] (matK: Fs); *Wielgie izby były, co mozno było nawracać kóniym* (matK: Kr); *Pośli do jednego pana syćka służyć, paśli owce i kozali mu nawracać. I ón nawracoł, dzie mu ftoro sła, jom zabiół i wybiół sytkie. I ta potym óni wzieli pozwłócyli do jedny mastalnie* (MalPS 147: Jw); (Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, Nd, Tr).

NAWRÓCIĆ SIE *cz. dk* **‘idąc (rzadziej jadąc, frunąc), zmienić kierunek drogi na ten, skąd się szło (jechało, frunęło)’:** *Nawróciół sie z kóniami* (matK: Dr).

NAWRUCAĆ *cz. dk* **‘ogpol. nawrzucać’:** *Było mi jakosi dziwnie, wziynaf łyzke i nawrucałaf gałusek do zołondka. Dobre były, choć mało omascone, a skwarcków to juz nie było wobec. – Mozes zostać u mnie – powiedzioł gazda. – Pryndko jys, to i pryndko bes robić. Wtedy jef przeźrała na ocy; jedzynie było noumyśne, zeby mnie przeskumać, cy jo robotno* (SpCzyt 83: Nd).

NA WSELKI WYPODEK ‘ogpol. na wszelki wypadek’: *Na wselki wypodek weznym piniondze* (matK: Rp).

NAWSTEWA *rz. ż, pok. III* **‘odwiedziny, wizyta towarzyska’:** *Gdy przisła jako nawstewa, to mama zawse siongła do dziyzki po bryndze na talorek, a na drugi ukrojyła chleba jarcanego, na wyglond bardzo powsedniego, ale jak wspaniale smakuwoł z bryndzom, a jesce jak było, bo nie zawse było, ukrojyła mama ku tyj bryndzy nasy swojski spyrki. To juz była na tamte casy wielko gościna, gdy to na stole było* (Iwan 17: Nd).

NAWYCINAĆ *cz. dk* **‘wyciąć czegoś wiele lub wymaganą ilość’:** *Downo, jak chłopcyska chodziyli krowy paś, wnosiyli kije du dómu, tam nawycinali przi potócku jakif twardyf kiji lyskowyf. No to na lysce sie paradnie rzeźbi, bo ta skórka tak ładnie odchodzi, to nie wolno było w dóma strugać, no to zawse wyganiali: – Idź na obore, bo bedzies chodziół, bedzies dziod, dziady ino z kijami narobiajom. Tako biyde to wrózyło* (Fr); (Fr, Kr).

NAWYKNIONY *przym.* **‘przyzwyczajony, przywykły do czegoś’:** *Nale jo hań taki, wiycie, naucony po tyk górak, to choćby jak piyrany biyły, no to sie bedziecie śmioć z tego, boście nawyknioni na to, ta jak i na wojnie wojok* (BubSpT 68: Jw); (Jw, Kr).

NAWYKNÓĆ *cz. dk* **‘przyzwyczaić się do kogoś, czegoś’:** *To cłowiek nawyknie* (matK: Dr).

NA WYKRYNTY ‘o drodze: z licznymi zakrętami’: *Na wykrynty dróga* (matK: Nd).

NAWYMYWAĆ *cz. dk* **‘o płynącej wodzie: wymyć coś w dużej ilości w wielu miejscach’:** *Piorgi, co woda nawymywo* (matK: Rp).

NAWYNDZIĆ *cz. dk* **‘uwędzić odpowiednią, sporą ilość mięsa, wyrobów mięsnych, OSCYPKÓW itp.’:** *Miysa chłop nawyndziół ze świnie, cały rok mioł* (KorpSp: Rp).

NAWYNOSIĆ *cz. dk* **‘wynieść czegoś wiele w miejsce znajdujące się powyżej’:** *Jagniynta wynosiyli, ale wiys, by nawynosiyli, ba drabine kapke podłozyć tamtela, bo tam inacy ława idzie. Stamtela wychodziyli, wiys? Nale wysed niedźwiydź, a niedźwiydź to wyjdzie po drabinie. Noji te jagniynta postuloł, syćko w przepaść posło* (Jw).

NA WYROST ‘uprzedzając przewidywane zdarzenie, na zapas’: *Na wyrost-ef usyła* (matK: Łp).

NAWYRUCAĆ *cz. dk* **‘wyrzucić czegoś wiele’:** *Jedna sie przepchała, nawyrucała drzewa, nawyrucała, a my nabrały, nanosiyły* (KorpSp: Kc).

NAWYRZINAĆ *cz. dk* **‘wyciąć piłką odpowiednią ilość czegoś’:** *Piyrse koło stare trzeba, głowa została staro, a wzion obłozył, to sie woło obkłod; sprychy narobiół i bahra nawyrzinoł, noji obłozył to koło, zrobiół* (BubSpT 49: Fr).

NAWYSYWAĆ *cz. dk* **‘wyhaftować wiele wzorów, wiele części ubioru’:** *Chodziyły te panie z placówki, tak my je wołali, wojskowyf, to óne, tak my juz*

im nawysywały i tyf, i tyf jaśków na, na pościele i tyf na, obrusów, to juz potym na świynta było tego piniondza jakiegosi (KorpSp: Kc).

NAWYWIJAĆ *cz. dk* **'postępując zbyt beztrosko, frywolnie, doprowadzić do wielu niemiłych zdarzeń':** *Cosi tyz ta nawywijoł, godeli, ze jakiesi tam mioł narzeczone tyz jakiesi* (KorpSp: CzG).

NA WZDŁUŹ 'na długość, patrząc wzdłuż dłuższego boku': *Dwa metry na wzdłuź* (matK: Fr).

NAWZIONĆ *cz. dk* **'nabrać':** *Nawzieli ik pełno – urzynnikók* (matK: Jw).

NA WZNAK *przysł.* **'o pozycji, w jakiej się leży: na plecach, twarzą do góry':** *Jak sie dziecko wystrasyło, to sie przelywało wosk nad nim, ze świycki, z gromnicki zrobiyło sie wosk i rozgrzywało sie na goronco, nacyńko nad tym dzieckiym sie trzimało, dziecko miało lezeć na wznak, na plecak, i tyn ciepły przez kluc, ne i tak, ze to sie loło* (pmBarnasz: Fr).

NA ZADEK *przysł.* **'w kierunku przeciwnym do kierunku patrzenia danej osoby; do tyłu; zob. też: DO ZADKU':** *We trzi rzyndy były takie duze gombiki, piyknie, biylućkie, potym taki snur przerucony na zadek, kapelus mioł taki piykny wyngierski i snura była bez niego tak wisiała, i truś koło tego. To było bardzo, wiycie, dziwne* (BubSpT 37: Fs).

NA ZADKU *przysł.* **'w miejscu położonym w tylnej części czegoś; w tyle':** *Dziywki stojom na przodku, chłopi na zadku* (matK: Rp); *– Godom roz drogiyj babuśce: – Kie idzies do kościoła, nie pchoj sie do ławki, niek se piyrse siednom babki. Pockoj kapke, to siednies se na zadku. Óna sie o to na mnie telo rozgniywała, ze musiołek sie hrubo tłómacyć, coby było dobrze. Ale pomału sie juz wdała w nasom gware i choć jesce nie godo, to juz prawie sićko rozumiy* (SpCzyt 95: CzG); *Nedy sie tyz tak zdarzało, ze i dziecko było, a ojca nie było, ale to juz toto nie było dobre. Ludzie takom palcami wytykali. Wołali jom przespanica. Jak wiedzioł ksiondz, to trza było ino na zadku, pod chórym stoć, przi dźwiyrzak, jak sie wlazuwało do kościoła. Nie wolno ji było do kościoła wlyź. Miała pokute, ze tak zrobiyła* (GrJMSp 318: Rp); (CzG, Fs, Łp, ŁW, Rp).

NA ZAPŁAKANIE 'tak, że można tylko płakać': *A óni biydoki takie, a to stycyń, a jako ta wtedy zima była, te śniegi były, to zaś juz na zapłakanie, na zapłakanie* (KorpSp: Jw).

NAZARTY *przym.* **'rubasznie: najedzony':** (SSWG 16); (matK: Nd).

NAZBIYRAĆ *cz. dk*

1. **'zebrać, zgromadzić odpowiednią ilość czegoś; zob. też: NAZGANIAĆ':** *Zbiyrali i dziesiynć lot, kiym nazbiyroł na takom budowe* (BubSpT 43: Fr); *Nazbiyrać gnoju krówskiego we Wielgom Sobote i ususyć go na wiyrk piecu, i to na młynku zemleć, i dawać krowie o północku z wodom z dziewiynci źródeł, to sie zawdy masło bedzie darzić. Nie wolno nic przi tym przegodać ani sie oglondnóć* (BazWierz 150: CzG); (CzG, Fr).
2. **'zrywając rośliny, zebrać ich odpowiednią ilość':** *Nazbiyrała grzibów w gonscu* (matK: Łp); *Liści trza nazbiyrać* (matK: CzG); *Trucizna, kie nazbiyrajom ziele* (matK: ŁN); *No i potym óni powiedzieli tak, zeby óna wziyna tego, pokrziw nazbiyrała i te pokrziwy zmiyna, i upletła im kosule, i kie zaruci na nif, juz bedom wyślebodzoni* (BubSpT 87: Kr); *Kazdy mioł swój jakisi obowionzek. Sło sie rano paś krowy, sło sie rano paś krowy, to jesce... jak juz były wakacje, ze sie nie chodziyło do skoły, no to sie napasło krowy, przisło du dómu. Ojców w dóma racyj nie było, bo wsićko w polu, wse była jakosi robota. No to dzieci miały do roboty tam: nazbiyrać liści runklanyf, przirytuwać cosi, potym na wiecór, zeby miało móc było dać świniom te liście, przi... poprzinosić, narezać kronzaline, to trza było na sieckarni te liście narezać* (Kc); *Dzieci nazbiyrały pełny kosycek pocatek, ale bedzie dobro wiecerzo, skoda godać* (Nd); (CzG, Kc, Kr, ŁN, Łp, Nd).
3. **'pomarszczyć tkaninę przy szyciu':** *Nazbiyrać || pozbiyrać* (matK: Kr).

NA ZBYCIU *przysł.* **'do sprzedania, na sprzedaż; zob. też: NA SPRZEDOJ':** *Na zbyciu || na przedoj || do przedanio* (matK: Fr); *Mom to na sprzedoj || na sprzedoz || na zbyciu – kupis?* (matK: Fs); *Na zbyciu – mozym sprzedać* (matK: ŁN); (Fr, Fs, ŁN).

NAZBYT 'zbytnio, zanadto': *Nazbyt gworny* [gadatliwy] (matK: Dr).

NAZDAĆ SIE *cz. dk*

1. **'spostrzec się, zorientować się':** *Fto sie nazdoł, ze to tak* (matK: Dr); *Nie nazdołek sie, jak prziseł* (matK: Rp); *A tyn panic sie nie nazdoł, ze óna sie na wieki zegno ś nim* (ŚlizPPN 9: Nd); (Dr, Nd, Rp).
2. **'sądzić, przypuszczać, spodziewać się':** *Nale jak juz ta ftorego dzie wybiył, dzie tak w lesie, bo tak to było zawse, jak fto zajechoł do lasa, po drzewo, po ciongowine, no to nakładli na wozy i zrobiyli ogiyń, i grzoli sie, a tyn napod na nif, bo sie nie nazdali, ze ón napadnie do lasa na nif* (BubSpT 36: Fs).

NAZDAJAĆ SIE *cz. nieos. dk* **'ktoś doświadczył wielu przywidzeń':** *Nazdajało sie mi || widziało sie* (matK: Fr).

NA ZDŁUŹ *przysł.* **'równolegle do określonej linii, krawędzi, boku; wzdłuż; zob. też: WZDŁUŹ':**

Na pozdłuź || na zdłuź (matK: ŁW); *Downo tam było tam dwa, trzi zogónki, no to postawiył chałupe na zdłuź* (KorpSp: Jw); (Fs, Jw, ŁW, Rp).

NA ZDROWIE **'formuła grzecznościowa wypowiadana w sytuacji, gdy ktoś kichnął; odpowiedź: *Dej, Panie Boze*':** – *Na zdrowie! – Dej, Panie Boze!* (matK: Łp); (Jw, Łp).

NAZDYBIĆ *cz. dk* **'nagromadzić bogactwa przez skąpstwo':** *Nazdybi, nie popuści nikomu* (matK: Nd).

NAZE *wykrz.*; **zob. NA [NACIE, NACIEZ, NAZE]**

NAZGANIAĆ *cz. dk* **'zebrać, zgromadzić odpowiednią ilość czegoś':** *Nazganiajom furmanók* (matK: NB); *Ale tyz śporuwali. Miało mieli kielcykók, coby ino nazganiać pinionzków na kóniusia. Kie juz po poru rokak telo prziśporuwali, ze mogli tego kóniusia kupić, to oba pojechali z krzesnym ojcym na jarmak do Miasta* (SpCzyt 85: Rp); *Przed samymi krzcinami kumotra, ta młodo kumotra, ftoro miała to dziecko dawać do krztu, przinosiyła do, dlo tego dziecka, przinosiyła miske ryzu, tam w tyj misce pełno jojek i jesce jakiesi tamok do piecynio. Do piecynio cosi kumotra przinosiyła, a kumoter tyz przinosi... po, po kumotrze przinosiyli tyz. Tak ze na te krzicny nazganiali jojek, monki nanosiyli i było z cego upiec, i zrobić, i zrobić tom gościne, te krzciny* (Kc); (CzG, Fs, Kc, Łp, NB, Nd, Rp). [**nazbiyrać** – CzG, Fr]

NAZGANIAĆ DZIECI DU DÓMU **'mieć nieślubne dzieci z różnymi mężczyznami':** *Dzieci nazganiać du dómu* (matK: Nd).

NAZGANIAĆ SIE *cz. dk* **'zwykle o ludziach: zejść się w jedno miejsce; zgromadzić się':** *Nazganiało sie ludzi* (matK: Fr); *Nazganio sie ty zgrachy* (matK: Rp); *Cało packa Poloków sie nazganiała* (matK: ŁW); *Sie nazganiało ludzi, podawali rynce jedyn drugiymu, co go łapiyli za ty łachmanki, wiycie, przciongli go ku kraju, nyji wyratuwali go* (BubSpT 66: Jw); (Fr, Jw, ŁW, Rp).

NAZGROMADLAĆ *cz. dk* **'zgromadzić czegoś wiele, będąc chytrym, skąpym':** *Nazgromadlo, ścisko jedno do drugiego, nie popuści nikomu* (matK: Nd).

NAZGROMAZDZAĆ *cz. dk, daw.* **'nagromadzić':** *Tak był jedyn kupiec, tak ón kupcył, a zgromazdzoł tom swojom sume. Ta jak juz nazgromazdzoł dosyć, tak sobie umyśloł miejsce niewiadome wyrobić* (MalPS 134: ŁN).

NAZJYZDZAĆ SIE *cz. dk* **'o wielu osobach: przyjechać w jedno miejsce':** *W dziyń I Komuniji Śwityj słónecko piyknie świyciyło. Kościół był bielusiyńko przistrojony, dzieciska wyubiyrane, wyucone sićkiego na pamieńć, a i gości sie tak duzo nazjyzdzało, ze sie do kościoła nie mieściyli. Przijyncie tyz sie udało* (SpCzyt 101: Kr).

NAZLYWAĆ *cz. dk* **'nalać porcjami czegoś wiele lub właściwą ilość; zob. też: NAŚLYWAĆ':** *Nazlywać wode do gornka* (matK: Dr).

NAZŁOŚCIĆ *cz. dk* **'zdenerwować, rozgniewać kogoś, coś':** *Ty howiedo sproste! – Ke mie nazłości, to powiym* (matK: ŁN); *Nazłości mie fto i zarzezym* (matK: Rp); *Nie nazłościyłoby wos?* (matK: Rp); (ŁN, Rp).

NAZŁOŚCIĆ SIE *cz. dk* **'zdenerwować się, rozgniewać się':** *Potym toci sie nazłościyli* (matK: Dr); *Jak sie musym nazłościć przi tyj gadzie* (matK: Nd); (Dr, Nd).

NA ZŁOŚĆ **'tak, by wywołać u kogoś, czegoś złość, by kogoś, coś zdenerwować; zob. też: NA DESPET':** *Na despet robić – na złość* (matK: ŁN); *O ty desperoku, zeby jacy na złość zrobić* (matK: Łp); – *Wiycie, tato, dy wom tu nie zowidzemy miejsca w izbie, ale te dzieciska wom robiom na złość, w nocy nie dadzom spać, a w kómorze zimno, nie porada tam siedzieć. To my se ukwoliyli z Jagnieskom, ze nojlepi byłoby wom w stajni* (BalSKD 98: Fr); *Sie udobruchali, no bo godo: Jo ludziom na złość nie robiym, jo nie porobiom, lym odrobiom* (Kc); *Dziwozony były tymi carownicami, ze były takie kudłate i takie były rozdarte straśnie, ze takie piscały okropnie, kwicały, ze taki miały dziwacny głos, o. Bez, jesce bez to, ze robiyły ludziom na złość, no bo, głównie na złość, ale góniyły i ludziom zbiyrały, co sie dało jeś* (Fr); (Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, Nd).

NA ZMIANE *przysł.* **'tak, że coś występuje na przemian z czymś innym':** *Na zmiane jom pilnuwali, bo strasnom miała goroncke i boli sie, zeby nie umarła* (Fr).

NA ZMIYRKU *przysł.* **'o zmierzchu':** *Przijechołek se do Frydmana na zmiyrku, ale Misia nie było. Za to jego brat siumnie mie prziwitoł, doł wiecerzom, ale ta barz ni mioł casu, bo mu Pon Bóg nagodziół chłopca, to sie trza było ryftuwać i kryncić na syćkie strony* (GazPod 1932, nr 32: 7: Fr).

NAZMYŚLAĆ *cz. dk* **'zmyślić i rozpowiedzieć wiele niemiłych dla kogoś rzeczy i w rezultacie oczernić go':** *Bojka, takom bojke nazmyśloł* (matK: Łp).

NAZNACYĆ *cz. dk* **'wykonać na czymś, nad czymś znak; opatrzyć coś znakiem; poznaczyć':** *Naznacół se, dzie bedzie odrzinoł* (matK: Łp).

NAZOD I *przysł.*

1. **'w kierunku przeciwnym do poprzedniego; z powrotem':** *A jo mu powiadom: a dy go tu diabli*

ukradnom, tego kónia. Jak ci go ukradnom, to go hań i przywiedom nazod (BubSpT 57: Jw); *Gorzyj było nazod jechać, bo trza było jesce przecie w nocy nazod przijechać, zeby kielo telo sie zdrzimnóć i jutro do roboty, i zazwycoj potym ni mioł fto na przodku jechać, bo nieroz sie stało, wiera, ze taki straf potrafiół postrasyć, tak ze spod, zymby wybiół, rynke złómoł* (BubSpT 114: ŁW); (Jw, ŁN, ŁW).

2. **'jeszcze raz, na nowo, powtórnie':** *Dom wom te paradne bóty, ale jutro fcym if mieć nazod* (CoWś 275: NB).

NAZOD II *wykrz.* **'okrzyk, którym nakazuje się koniowi w zaprzęgu ruszyć do tyłu':** *Zeby kóń sie cofnół, to musis na niego krziknonć „cóf sie" abo „nazod"* (pmMich: Fr); (Fr, Nd).

NAZOLIĆ *cz. dk, tkac., daw.* **'namoczyć bieliznę, przędzę, PŁÓTNO w wodzie z ługiem w celu wydelikacenia i rozjaśnienia':** *Przyndze sie nazoli popiołym, zeby była bioło* (matK: Kc).

NA ZOPOŁKE *przysł.* **'o sposobie strzyżenia głowy: do gołej skóry':** *A mnie ostrzigli, juz tak ponad usy wystrzigli, ale tu juz było na zopołke* (KorpSp: CzG).

NAZOSTAWIAĆ *cz. dk* **'pozostawić po sobie wiele czegoś':** *Pokla zyli, to chodziyli do nos i takie rzeźby nom nazostawioł wselijakie* (KorpSp: Jw).

NAZRUCAĆ *cz. dk* **'zrzucić odpowiednią lub wystarczającą ilość czegoś; nazrzucać':** Irinka: *Cosi długo jeś siedzioł w tym kościele.* Michoł: *Zagodalimy sie z chłopcami.* (Podjada z garnka) Dziadek: *Zeby mi to było ostatni roz, wiecór mos pomóc na oborze, nazrucos siana z piynterka, bo jak nie bes słuchoł, to bicysko na tobie połómiym. Teroz siadnij ku stole i zjydz jak cłowiek* (Czard 73: Nd).

NAZRYĆ SIE *cz. dk*

1. **'o zwierzętach: najeść się':** *Bo kóń wiycie to stworzynie takie, ze bedzie wom zar we dnie, w nocy. Krowa to sie nazre wiecór i mo spokój do rania, a kóniowi trza i na noc nakłaś, bo ón zre* (BubSpT 114: ŁW); *Krowa sie zduła, jak wygnali na cas rano, a nie dali jyj suchego siana, zeby przezarła, abo posła na kónicyne młodom, w jesiyni kied juz rosła drugo kónicyna, krowa sie nazarła, kied jesce była z rosom, no toto, to juz zodno krowa nie przezyła. Musiała być zduto* (pmBarnasz: Fr); (Dr, Fr, Kc, ŁW).
2. **'z potępieniem: upić się':** *Nieopaterny nie dbo o nic, jeno jakby było gorzoły sie nazryć* (matK: Kr).
3. **'zaspokoić własną chciwość':** *Jagniyska bogocka, ordoś baba, od razu pedziała Jyndrzkowi: – Nic z tego nie bedzie, jak ociec nie dadzom ci przed ślubym zapisać. – Ociec nijako na to przistać nie fcioł, ale jak uwidzioł, ze skróś tego miałoby sie syćko ozlecieć, ścisnół zymby i naklon: – Nief cie dziabli weznom, nazryjze sie, pódźmy!* (BalNS 97: Fr).

NAZWA *rz. ż* **'w znaczeniu ogólnopolskim; określenie':** *Takie wysokie pole mo nazwe Do Grapy* (matK: ŁN); *Wiyncy nazwów ni ma* (matK: Jw); *Bo, wiycie, mój somsiod, co koło Cyganók siedzi, to nazywo te bóty półtopankami abo lakierkami, jo zaś, co kapecke dalyj, to juz sie nie bojym nazywać je cygankami, bo óny takie corne i tymu tako nazwa sie przijyna* (pmKosz: CzG); *Jak sie trafiyło, ze sie chleba zwysyło przed sobotom, to mama zasmazyła taki kminkowy polywki, udrobiyło sie do duzy miski i zaloło sie tom polywkom kminkowom (a nazwe to nosiyło domikot)* (Iwan 22: Nd); *Portki wykóńcone som krokiewkom gałajdowom, pod kiesyniami takie jes, ino tyj nazwy to nie było, to te syjośki, jom tak nazywajom* (matK: Dr); (ogsp.).

NAZWAĆ *cz. dk* – **NAZYWAĆ** *ndk*

1. **'określić kogoś, coś jakąś nazwą, przezwiskiem, wyrazem obraźliwym itp.':** *My nazywomy frystyk, a to sie woło śniodanie* (matK: CzG); *Gas || petrolyj nazywomy* (matK: Fr); *Te boki nazywomy połcie* (matK: Fr); *Rondel nazywome sierpina* (matK: Fs); *Stolce teroz nazywajom te, co to kónie* (matK: ŁN); *Srombek – na cyste zarno, pojedni tyz nazywajom somsiek* (matK: Łp); *My nazywali: miesioncny cas* (matK: ŁW); *Tu od trzok rokók to dziecko chodziyło, my to nazwali kosulki, niy? Bo to takie sukiynki, nale to my nazywali kosulki. To cy był chłopiec, cy było dziywce, to tak chodziyło. Nie nosiyło sie tak jak dzisiok rajtuzy, ale kosulki, noji, noji swederek jak był, no to sie odzioło, zeby mu nie było zimno* (RnS 219: Rp); (ogsp.).
2. **'nadać komuś, czemuś indywidualną nazwę; mianować':** *Po poru rokaf na świat przisło dwoje dzieci – chłopiec, ftorego nazwali Atilio, i dziywecka o mianie Umina. Piykno óna barz była, włosy miała po matce corniuśkie jak kruk, zaś po ojcu biyławe ocy* (SpCzyt 30: Nd).

NAZWISKO *rz. n*

1. **'część oficjalnej nazwy osobowej, dziedziczona, możliwa do zmiany jedynie drogą urzędową; nazwisko w przeciwieństwie do przydomka jest obligatoryjne':** *Nazwisko – jak sie pisecie* (matK: Fr); *Pise sie Góra – nazwisko* (matK: ŁW); *Wołajom do Kulawego.* (...) *Godo sie, ze „idzie Wojtek od Kulawego". Nifto tam u nif nie kulawi, ale downo ftosi był kulawy, jakisi dziadek.* (...) *Nazwisko majom inne, ale tak sie woło, ze do Kulawego* (GrJMSp 164: Rp); (ogsp.).

2. **‘nazwa własna obiektu, np. pola, góry, rzeki’:** (matK: Kr).
3. **‘nazwa, określenie kogoś, czegoś; nazwanie’:** (Jw).

NAZWŁÓCYĆ *cz. dk* **‘nagromadzić, znosząc, zwożąc coś po kolei’:** *Óny zwłócom cetyne na tyn mrówcok, takom kupe nazwłócom* [o mrówkach] (matK: Dr).

NAZWYCAJIĆ SIE *cz. dk* **‘przyzwyczaić się’:** *To sie człowiek nazwycaji, taki był nazwycajony wstawać* (matK: Dr).

NA ZWYS *przysł.* **‘w nadwyżce’:** *Tak sie sanuwało, bo if trza było kupić, a sie nie kupuwało cynsto, bo piniyndzy nie było na zwys* (RnS 113: Kc).

NA ZWYŚ *przysł.* **‘patrząc na wysokość’:** *Bedzie taki na zwyś jak i ón* (matK: Rp).

NA ZYDY **‘zabawa dziecięca, w której wybrany uczestnik goni pozostałych, usiłując ich złapać; zob. też: ŁAPANEGO’:** *To jest tako zabawa, co teroz sie mówi, ze w berka, to jes to samo, tylko ze u nos sie godało, ze na Zydy* (KorpSp: Tr).

NAZYWAĆ zob. NAZWAĆ

NAZYWAĆ SIE *cz. ndk*

1. **‘o człowieku: mieć własne nazwisko, przydomek, imię’:** *Nazywajom sie Goljosi, nie wiym, jak sie pisom* (matK: Łp); *Nazywoł sie Malinaj* (matK: ŁW); (ogsp.).
2. **‘mieć określenie, nazwę pospolitą’:** *To sie nazywo jata* (matK: CzG); *Tałpy sie nazywajom, fundamynt sie nazywo* (matK: Fr); *Z downa sie tak nazywo* (matK: Fr); *Jak sie krokwie dadzom, tak juz potym łacom, dajom łaty. Tak i tak potym tom dachówke wiysajom potym. Ty łaty sie nazywajom lajśnie. Na ty lajśnie idzie dachówka tak* (BubSpT 20: CzG); (ogsp.).
3. **‘zwracać się do siebie nawzajem, używając obraźliwych określeń; ubliżać sobie nawzajem’:** *Przezywać || nazywać sie* (matK: ŁW).

NA ZYWO *przysł.* **‘bez znieczulenia’:** *Na zywo rzezali ani jom nie zaspali* [nie uśpili] (matK: Łp).

NE *mod.* **1. ‘wyraz, którym mówiący wprowadza, otwiera wypowiedź, pełniący funkcję wstępu do mówienia, zwłaszcza gdy nawiązuje się do tego, o czym była właśnie mowa, chce zmienić temat rozmowy, zaznaczyć własne stanowisko w danej sprawie itp.; zob. też NO I w zn. 1.’:** *Ne miyso, kiedy tak jak świnie sie zabiyło, no to trza było rosolić i uwyndzić, neji trzimało sie to. Nojlepij, jak było w takiym no non stop na strychu, co tam seł dym, bo kiedy były takie tyz, nie było wyndzarni jak teroz* (MMilMCK: Nd); *– A ile to jes kubik? – Ne, to było, ne to jak mu... musioł mieć takie, no... zalezy, jakie drzewo. Jak mioł piynć metrów, ne to musioł mieć jakie pindziesiont cyntymetrów hrubości. Yhm. – Jak mioł piynć metrów długości! A jak niy, to trzidzieści cyntymetrów, ne to musioł mieć jakie dziesiynć metrów długości. – To sie wołało kubik drzewa. A potym były sonki. Ne to włóki sie wołało i z tyłu. Neji potym to sie zaprzongało na te gnatki i kładło sie osłóny, co sie obornik z domu wywoziyło. Neji casym do Miasta* (pmJerd: Fr); *No, ne to juz pierunym kóniom troche dali zryć, neji drzewo zaś srucali na skłod, bo tam go na składzie odbiyrali. Neji, i, i drugi roz, neji i co? Wiecór, neji i, i zaś du dómu jechać dwadzieścia kilometrók, i zima jak skurwysyn była. Jak wróbla wygnoł spod strzechy, to zaroz spod, co zamorz* (RnS 48: CzG); *Totyn loft to mo być w stajni zamkniony?! Ne, a tyn parnik? To trza be go moze prziwryć, coby tyz przeciez krowa nie zmarzła w nocy, bo je cielno przecie!* (plBłachut: Fr); (ogsp.).

2. **‘wyraz zamykający (jak kropka w zdaniu) wypowiedź, sygnalizujący koniec wywodu, myśli; zob. też NO I w zn. 2.’:** *Neji to było tak, ne* (Kc).
3. **‘wyraz, którym mówiący wypełnia przerwę w toku mówienia, zyskując czas na szybkie przemyślenie czegoś, znalezienie właściwego słowa itp.; zob. też NO I w zn. 3.’:** A: *Kóń śpi lezyncy! Casym i na stojoncko tyz śpi, ale przeważnie ón lezy sobie. Lezy jak jes dobry kóń. Bo jak jes nerwowy, to ón stojyncy, a jak spokojny kóń, to lezyncy, a jak nerwowy, to stojyncy. Noji kónia trza kuć!* A: *Jak cynsto to sie robi? Co kwartał?* A: *Co trzi miesionce co nojmniyj. Tak, ze to juz. Jo juz, jak przeseł tu, ne to – co dwa miesionce, co trzi miesionce trza go kuć, bo jemu kopyto wyrosto i trza mu obstrzic toto ładnie* (pmJerd: Fr); *Do grostucha sie wziyno tak, jo wiym – ne, pół tego i co sie siano przenosiyło, bo jak ześ wzion zaś za duzo, to sie uniyś nie dało, bo nogi sie pod tobom uginały* (pmJerd: Fr); *Co my tam robiyli w tyj kuriniarni? Ne, ne to woziyli kury skondsi z, z jakifsi... Nie wiym, jak to wom powiedzieć, z kołchozów, niy? Bo były takie, no hodowle kur. To tam ta fabryka była, co zabijali kury, to tam robiyło duzo bob tu z Wyśnif Łops i z Kacwina, i z Niedziyce baby robiyły* (RnS 171: ŁW); *No to na tyf ławkaf drewnianyf to my wycuchały zaroz, na tyf łokciaf, ale tak mama sie starała, ze zawse my miały fartuchy, choćby były ne, jak to powiedzieć, siyroty, ale fartuchy zawse my miały tak jak sićkie dzieci* (KorpSp: Kc); (ogsp.).
4. **‘wyraz wprowadzający fragment wypowiedzi, na który mówiący chce zwrócić uwagę**

rozmówcy, podkreślić ważność czegoś; zob. też NO I w zn. 4.': *Ne głupi! Hasnu ni mom z tego* (matK: Nd); *Neji potym jak były te dwory, ne to juz tyn pon sie zestarzoł, ne to sprzedawoł to pole i co ludzie kupuwali. Ale toci kupuwali, co piniondze mieli, co w Amaryce byli. To tam jak nazarobiali, to potym parceluwali to pole włoskie i tak zlikwiduwali dwory tu* (plBłachut: Fr); (Fr, Nd).

5. **'wyraz, którym mówiący wzmacnia emocjonalnie rozkaz, naleganie, perswazję itp. (zwykle w połączeniu z czasownikiem w trybie rozkazującym lub formami o podobnej funkcji); zob. też NO I w zn. 5.':** *Ne, bier sie do roboty!* (Kc).

NE [NECIE] *wykrz.* **'wyraz używany przy podawania komuś czegoś jako forma zachęty do wzięcia tego (stosowany także przy podawania pokarmu zwierzętom); masz!':** *Ne, tu mos dwaścia złotyk, a idź do sklepu i kup jakik cukierkók, cobyk miała, jak przijdom Frankowe dzieci* (Jw); *Byłak wcora wiecór u babki. Siadłymy przi wiecerzi, cosi my tam kapke zjadły, jo juz wiyncy nie fciała, ale babka mnie nukała i nukała, a na ostatku mi włozyła babówki do worecka i godo: – Ne, weź se toto du dómu, to bes miała jutro na frystyk* (Jw); (ogsp.). [**na** [**nacie, naciez, naze**] – CzG, Kc, ŁW, Rp, Tr].

NEBA *dop.* **'tym wyrażeniem mówiący odpowiada z przekonaniem twierdząco na pytanie lub na wyrażoną w inny sposób wątpliwość, czy dany stan rzeczy faktycznie ma miejsce; jasne, oczywiście, naturalnie; zob. też: NOBA II':** – *To tyz pojedzies? – Neba* (matK: Rp); – *Fces? – Neba* (matK: Dr); [– To czy panna wiedziała, że jest w ciąży?] – *Neba wiedziała, no. Nie, óna juz do kościoła sła, neba. Sła do kościoła, nie wstydziyły sie nic* (KorpSp: Rp); (CoWś 276); (SSWG 16); (Dr, Rp).

NEBA HEJ *dop.* **'tym wyrażeniem mówiący, w reakcji na wypowiedź partnera, wyraża zdecydowane potwierdzenie, zgodę z prezentowanym przez rozmówcę poglądem; oczywiście; zob. też: NEDY HEJ':** (CoWś 276).

NEBA JAK [JAKO, JAKOZ, JAKZE] *dop.* **'tym wyrażeniem mówiący odpowiada z największym przekonaniem, twierdząco i z intencją wykluczenia wszelkich wątpliwości na zadane pytanie lub wyrażoną w jakiś inny sposób (np. mimiką, gestem) wątpliwość rozmówcy (także podejrzewaną u niego), czy dany stan rzeczy faktycznie ma miejsce; no oczywiście, jakżeby inaczej; zob. też: NOBA JAK [JAKO, JAKOZ, JAKZE]':** *Kielo razy w wiecór trzeba było iś za nimi* [krowami], *choćkiedy i nocuwały.* [– Pan też tak szedł po krowy?] – *Neba jak* (KorpSp: Tr); *I pytom sie „Cy to prowda, ze mocie ślepy wóz?". „Ho! momy!" – pado ze śmiychym. „Nale jakoście przišli ku niemu?" – He! To nie były figle! – ozprawio. – Na telo my śpekuluwali, jaz my wyśpekuluwali. I jak mi zacon ozprawiać, dowiedziołef sie telo, ze juz od trzóf roków na wóz sie zastrzygali, jaz tego roku na wiesne go przwieźli do Frydmana. – A pokozecie mi go, bo jaz mi sie wierzić nie fce? – Neba jakoz! Pudymy na schódze gmińskom, tam je Markowic Starsy, tyn wom juz pokoze, bo to cały fizyk ku tymu. W rzecy je kowol, jak sie patrzi, ale jego takie wselijakie figle ciesom* (GazPod 1932, nr 32: 7: Fr); (Fr, Tr).

NEBO *spój., rzad.* **'przyłącza wypowiedzenie lub wyrażenie o treści będącej dopełnieniem i podsumowaniem zdania (wyrażenia) pierwszego; zob. też: NOBA':** *Teroz wsyndy ino to zarcie stucne takie, amarykańskie, a to tak brzuchy przecie z tego rosnom, tak na cuda! Nebo to niezdrowe, potym ludzie ś nif jak te bambusery jakie* (plBłachut: Fr); *Uprazyć ci takom jajeśnice na masełku swojskiym, bes jeś? Nebo przecie póst jes* (plBłachut: Fr); *Poniezus i świynty Pieter wyspali sie piyknie. Zaś rano zmówieli paciorki, umyli sie i siedli. – Coz bemy jeś – pyto świynty Pieter. – Neji jo to, co i ty – pado Poniezus. – Nebo jo gulaś. – Jo tyz. Hej, karcmorzu! Gulasiu naryftuj, a masnego – krziknół świynty Pieter. Naroz gulaś przijechoł na misce na stół. Pomodleli sie, zjedli i zaś sie pomodleli* (KowPluc 44: Jw); *Prawiek se cytoł ksionzecke napisanom przez Temajera o „Bartku Gronikowskim raubszycu" z Bukowiny. Zwidziało mi sie okrutnie te „dziesięcioro Bartkowe", ale nobarzi te porzekadła. I kiek juz przisel na słowa „Telo baba, co i źwiyrz, ino, ka trza, dobrze miyrz", naroz ftosi kłopko. Patrzym – dy to poeta, przinióś jom som kaper od muzyki. Kaper zaroz pado „jest Podhalanka". Trza sie do tego nopiyrwi zabrać. Cytomy z tym kaprym, cytomy, jaz my wleźli na „Spiskie zawody narciarskie na Bukowinie". Naroz nos poderwało. Jaz dudniało, tak my se o tyk Bukowianak ślabikuwali, nebo przeciez tam było i o nos* (GazPod 1931, nr 12: Jw); (Fr, Jw).

NECH NECH *wykrz., past.* **'okrzyk, którym przywołuje się konia lub źrebię':** *Nef nef* (matK: Fr, ŁN, Nd, Tr). [**nach nach** – CzG]

NE CIELISIA *wykrz. past.* **'okrzyk, którym przywołuje się cielę; zob. też: NA CIELIŚKA':** (matK: Jw).

NEC NEC *wykrz., past.* **'okrzyk, którym przywołuje się krowę; zob. też: NA CI':** (matK: Jw).

NEDY *incipit* **‘wyraz wprowadzający w rozmowie wypowiedź własną jednego z partnerów i zapowiadający pojawienie się w niej treści ukierunkowanych w jakiś sposób polemicznie, przeciwstawnie wobec rzeczywistych lub zakładanych sądów partnera (rozmówcy); sygnalizujący postawę niezgody, chęć przeciwstawienia się czemuś, zaznaczenia własnego, odrębnego stanowiska w jakiejś sprawie; zob. też: DYĆ’:** *Nedy słysym* (matK: Dr); *Ciesi cofneli sie ze Śpisa, a na Śpis przimasieruwoł batalion polski, nedy z tyj brygady, co jyj nas generoł Jyndruś Galica przewodziół. Syćka Śpisocy wylatuwali na dróge, wypatruwali i wytrzescali ocy na polskie wojsko. A wojsko było śtramackie, bo sami w niem byli Podhalanie* (NaSp 39: 12: Jw); *A warzyło sie takie jakieś potrawy, jak mioł przijechać jakiś gość wozny, zeby go jakoś specjalnie ugościć, na wyjontkowe okazje? – Nie, nie warzyło sie nic. Jo pamiyntom, nedy tak nie przijyzdzoł tak zodyn, ale jak ftosi juz taki prziseł, no to co było ugotuwane, to mu dawali. No, a jak tam ftosi mioł troche swojyj kiełboski, to tyz pocynstuwali i chleba, a przeważnie to jacy słóniny ukrajali i chleba, i tak sie gościyli* (MMilMCK: Nd); *Kowol Jano, co przi wodzie mioł kuźnie, jak dożroł, ze chłopcy cosi obstompiyli, obziyrajom na brzegu, zaroz przilecioł ku niemu, pożroł i powiado: – Dy to ciert z nasego kościoła spod świyntego Michała, znad wielkiego ółtorza! – O, wiera ześci haj, nedy to ón plugoc! – odpowiedzieli chłopcy* (BalNPK 45: Fr); *Matka myśleli iście, ze sie ś nif podśmiychujyme. Jo wiym, ze taki ciert sy mnie, rod pletym do śmiychu. Ale cy to takie dziwne, nedy sło mi dopiyro na piytnosty rok. Takif młodyf to sie figle rady trzimajom* (PrP 2017: 242: Nd); *Jedni niesom w torbaf oblyk, drudzy pakujum na wóz, a zaś tam dalyj, to z oblekiym, to sie do busa pchajom, nedy to dziś jarmak w Mieście, to tymu* (pmKosz: Kc); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, Nd, Rp).

NEDYĆ *incipit* **‘wyraz wprowadzający w rozmowie wypowiedź własną jednego z partnerów i zapowiadający pojawienie się w niej treści ukierunkowanych w jakiś sposób polemicznie, przeciwstawnie wobec rzeczywistych lub zakładanych sądów partnera (rozmówcy); sygnalizujący postawę niezgody, chęć przeciwstawienia się czemuś, zaznaczenia własnego, odrębnego stanowiska w jakiejś sprawie; zob. też: DYĆ’:** *Znalazłaf na polu chustke ze strzympkami, ale to nie moja, nedyć bem musiała do kumy iś, cy to casym nie jyj, bo óna cynsto traci cosik* (pmKosz: Tr).

NEDY HEJ *dop.* **‘tym wyrażeniem mówiący, w reakcji na wypowiedź partnera, wyraża zdecydowane potwierdzenie, zgodę z prezentowanym przez rozmówcę poglądem; oczywiście’:** – *To trza zaznacyć do zesitu, nie do kwitariusa. – Nedy hej, nedy hej, nedy hej* (matK: Rp). [**neba hej**]

NEJ ‘uproszczona postać połączenia mod. NE i spój. lub mod. I, będąca wynikiem szybkiego tempa mowy i częstego występowania w tekstach; zob. też: NOJI’: [– Czym czyści się spód pieca przed włożeniem chleba?] – *Cioskiym sie wygarnuje wsićko, te wongle ku przodku, wkłados chlyb na łopacie, nej po tym te wongle, zeby ci sie nie spolył tyn ostatni chlyb* (EŁukMCK: Nd); *Downo, downo tymu za starodownyf casów nad rzykom Niedziycankom, blisko Hombargu (nojwyzsyj góry w Niedziycy), w Upołdzisku bywały dziwozony. Były to baby z długiymi włosami i duzymi cyckami, ftore zarucały se na ramiona. Robiyły gazdom na despet. Jak sie zwiecorzało, to chodziyły i kradły kapuste, rzepe, grof i bób. Jedyn Niedziycon chyciył ftoromsi roz i porwoł jyj z głowy cyrwonom copecke, a óna za nim wołała: „Kopacka, Kopacka dejze mi copecke, jo juz nie pudym na twojom rzepecke”. Gazda Kopacka ni móg wytrzimać jojcynio dziwozony, nej po poróf dniaf wróciył jyj cyrwonom copecke* (LegSpis 9: Nd); (Nd).

NE JAKZE (BY) *dop., rzad.* **‘przyłącza wypowiedzenie lub wyrażenie o treści będącej dopełnieniem i podsumowaniem zdania (wyrażenia) pierwszego’:** *Załaduje pralke i za..., wyzałonco i nie trza chodzić zaś zaziyrać ani nic, i sama sićko zrobi, no jakze w ogródku, to grzondki były od okna i sadziyło sie i jarziny, sioło sie juz rozsade, zeby pod tom kapuste, bo sie jom przesodzało na pole, kapuste* (KorpSp: NB); *To trzeba po oborze porobić, posprzontać wsyndzie, nie wiadomo, gdzie gnoja do ogródka, no bo jesce nie było casu, neji tak. Przi bótaf, ne jakze, masiny wysokie straśnie, no jo akurat syjem, no to wysokie masiny, no to po koleji* (KorpSp: Dr); (Dr, ŁW, NB).

NEJI ‘uproszczona postać połączenia mod. NE i spój. lub mod. I, będąca wynikiem szybkiego tempa mowy i częstego występowania w tekstach; zob. też: NOJI’: *W izbecce na ścianie to wisioł taki fogas i na niego, jak fto prziseł abo i dómowi, srucali katany, to potym je wiysali na fogasie, coby sie nie poniywiyrały po ziymi, neji nie zawodzały. Taki fogas to chłopi se zrobiyli sami, a baby potym pilnuwały, coby w dóma był porzondek i dziady powiysane na tym fogasie*

(pmMiś: CzG); *Wsodzało sie do niyj filc i przyciskało gnotkiym, neji zostawiało sie do casu az kapelus sie uformuje* (pmKosz: Jw); *Potym kupiyli tu gotowy tyn dóm wystawiony i potym gazduwali, mieli kónia i krowy, i owce, świnie chowali, neji z tego sie utrzimuwali* (plBłachut: Fr); *– To we Wilije co sie jadło? Jakie były potrawy? – Ne, tyz tak sie jadło, to kapuste, kapuste, fizoły, grof z kapustom, potym co to jesce robiyli? Ani, ani grzibów zodyn nie na Wigilije, ani usków nie robiyli, ani borscu, neji rybe, jak tam ftosi złapiył na rzyce, to była ryba, i neji grule, i telo było* (MMilMCK: Nd): *– A co warzyli na wesele? No bo teroz, no to juz inacyj – No jajeśnica na pewno była. – Jajeśnica, neji babówki, no wiys... tak godała, jak mama do ślubu... – Kołoce* (Jw); *To sie sićko odrobio i potym sie to niesie do kowola. Kowol to potym kuje sićko. Koła kuje, neji sićko musi skuć, banty porobi, cały wóz, to sie juz woło, ze cały wóz musi wykuć tyn kowol* (BubSpT 50: Fr); *Neji jak na gospodarstwie mioł krowy, mioł kónia, klac mioł, mioł hocie takie rocnioka, to hocie. Jak odkormiył krowy, wzion se go na powróz, poseł sobie za Dudasów, rówiynka tu była if, na powrozie sobie długsym, to hocie wzion i puściyli, to hocie góni koło niego i góni, a zadkiym ruco, biyło zadkiym, tak przileciało blisko niego, co go kopło tu w zołondek, neji zabiyło chłopa to hocie. Neji niezywy i niezywy* (plBiz: Łp); (ogsp.).

NEKTAR *rz. mnż, pszcz.* **'słodki sok wydzielany przez kwiaty, zbierany przez pszczoły i przerabiany na miód':** *Ale tak, pewno rodzina na przikłod... zwiadowcy, bo, bo som ileś tam, w kazdym wieku pscoła mo co innego do roboty, niy? Noji óny majom swojif zwiadowców, niy? Rano wylatujom z ula i na przikłod dajom cynk do ula, ze co jes na przikłod w okolicy, niy? Jedne zbiyrajom pyłek, drugie zbiyrajom nektar, trzecie lecom po wode, niy? Noji na przikłod, jak ci zwiadowcy dadzom cynk, ze w danym kierunku jes coś dobrego, no to dadzom cynk na przyikłod dziesiynciom. Te dziesiynć pscół setce, te sto tysionc, niy? Noji i lotajom w jednym kierunku. Jedne na pyłek, drugie na przikłod na nektar, niy? No ale tyz na przikłod z jednego ula znajdom gdzieś tam w okolicy na przikłod przipuśćmy takie kwiotki, a z drugiego ula znajdom gdzieś tam w drugi okolicy znów inne kwiotki, niy? To nie tak, ze na przikłod wszystkie lotajom ino na jedno, niy? Cheba, ze tylko jedno kwitnie, no to wsysko tam loto, niy?* (Kc); (Kc, Rp).

NELONOWY *przym.* **'ogpol. nylonowy':** *Taki materyjoł, taki materyjoł nieduzy i nelonowy, taki dziurkato forbótka i tom forbótke sie to tak jak jes, co sie przisywo ku fartuchu, to jes tak jak ozdoba* (KorpSp: Kc).

NE NE *wykrz., past.* **'okrzyk, którym przywołuje się konia lub cielę':** (matK: CzG, Fr, Jw, Kc, ŁW).

NENUSIAĆ *cz. ndk* **'w zwrotach do dzieci: leżeć i, zwykle, spać; zob. też: NYNAĆ':** *Nenusioj, jo ci zaśpiywom* (matK: ŁN).

NE PR PR *wykrz., past.* **'okrzyk, którym przywołuje się owcę; zob. też: NA KSY':** (matK: Kr).

NERWA *rz. ż* **'zdenerwowanie, poirytowanie, stan nerwowości; zob. też: NERWY':** *Bo wse musym ino licyć jak tyn Zyd i jesce oddawać z kosyka. Juz tako mie biere nerwa choćkiedy* (pmJerd: Fr); (Fr, Rp).

NERWIST *rz. mos* **'człowiek gwałtowny, z trudem opanowujący nerwy; zob. też: NERWUS':** (matK: CzG).

NERWISTY *przym.* **'o koniu: zachowujący się nerwowo, niereagujący właściwie na polecenia, nieposłuszny; narowisty':** *Ón mioł ogra i to był nerwisty taki, ej to cuda wianki były tam* (KorpSp: Kc); (CzG, Kc, Łp, Rp).

NERWOSOL *rz. mos* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku NARWANYM; zob. też: NARWANIEC':** (pmJerd: Fr).

NERWOWY *przym.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Ciynty – nerwowy, do bitki chyntny* (matK: ŁN); *Nerwowy taki, ściekły* (matK: Fs); *Bo jo jestem racyj taki usposobiynio nerwowego, takie porywcego. Tak ze to sićko musi być od razu w tyj chwili, a nie tak ślamazarnie, zeby łazić jak śli... ślimok, tylko jak juz, to juz trzeba iś no* (RnS 55: Dr); (Dr, Fs, ŁN). [**narwowy** – Fs; **nerwozny** – Fr, Jw, Rp]

NERWOZNY *przym.* **'nerwowy; zob. też: NERWOWY':** *Złośnik! Nerwozny* (matK: Rp); *A dziywcyna tyz jak była nerwozno, no to chciała ucieknóć zaś ku drugiymu, noji i trza było sobie jakosik radzić no* (KorpSp: Fr); (Fr, Jw, Rp).

NERWUS *rz. mos* **'człowiek gwałtowny, z trudem opanowujący nerwy':** *Wyrodziyło sie dziecko – grymaśne, złe, nerwus taki* (matK: ŁN); *Wtedy to taki, u nos to zawse godajom, ze jak rok przestympny, co śtyry lata, niy? Dwaścia dziewiynć lat, to taki jes, jes pechowy. I wtedy był właśnie tyn rok taki pechowy, bo i ón zastrzelył, późniyj tu tako, tako dziywcyna jechali ze skoły rolnicyj na tom, na wyciecke i... – No, no, niedaleko. – I kierowca tyz taki był z Niedzicy, to taki nerwus, na zokryncie, jak zawinół, a óna z tyłu, jak uderzyła sie, zabiyła sie, osiymnoście roków* (Kc); (Kc, ŁN). [**narwus** – Fs; **nerwist** – CzG; **nyrwus** – Fr]

NERWUWAĆ *cz. ndk* **‘denerwować’:** *Jej pani. – Jo nie nerwujem nikogo* (matK: Dr).

NERWUWAĆ SIE *cz. ndk* **‘denerwować się’:** (matK: Fr).

NERWY *rz. nmos* **‘zdenerwowanie, poirytowanie, stan nerwowości’:** *Jo dostała takie nerwy, to tak robiyło se mnom* (matK: Dr); (CzG, Dr). [**nerwa** – Fr, Rp]

zob. fraz.:

STARGAĆ NERWY

NI *mod.*

1. **‘forma mod. NIE w zn. 1.a., występująca przede wszystkim w połączeniu z czasownikami MIEĆ i MÓC; w połączeniu takim, tworzącym orzeczenie zdania czasownikiem (lub innym wyrażeniem pełniącym taką funkcję) zaprzecza jego treści, w tworzonym znaczeniu przeciwstawnej czynności, stanu, procesu’:** *Ni mo smaku do jedzynio* (matK: Rp); *Ni mo ambicyje w sobie nijakiyj* (matK: Dr); *Ni mo charakteru* [o człowieku niesolidnym] (matK: ŁN); *Ni mom ś niom nic do gwary* (matK: Dr); *Cosi mu tam modlył sie jakosi do zadku cy do, jak to, i powiedzioł tak: – Bedzie niedziela, przidzie ktosi do ciebie, zebyś mu pozycył cosi, to mu nie pozycoj, bo jak mu pozycys, to dalyj be to samo. – Noji przyseł potym w niedziele rano niedaleki somsiod i godo, godo: – Maciek, jakbyś mi doł pore klińcy, bo mi kóniowi odleciała podkowa i trzeba... Godo: – Ni mom tyz, no. – Noji, i, i faktycznie sie poprawiyło to mlyko* (Kc); *A karcmorz woło – Zaroz mi tu zapłoć dziadu, bo cie nie bem nocuwoł. Świynty Pieter poseł do Poniezusa i pado po cichu: – Panie ratuj, bo piniyndzy ni mom, dziesi sie przepadły. Poniezus pado – Pietrze, bier obrotnice!* (KowPluc 43: Jw); *Tak potym, jak przyseł jedyn na noc, jakisi bolwiyrz, co bolwiyrz był. Przyseł do karcmy i godo tak: – Przenocujcie mnie tutok, bo juz noc, ale jo ni mom teroz, dzie teroz pudym w nocy, e jo bem tu nocuwoł* (BubSpT 118: Nd); *Dwanoście jynzyków, prose pana, znoł tyn major. I mówiył tak, wiys co, synu: nigdzie macierzińskiego jynzyka sie nie wstydź, cy bes na tym końcu świata, cy na tym. Hejze, lajbik, śtrynfle, kosula, godo, wy ni mocie tak cystego akcesu, no ze ani polski, ani ceski, ani słowacki, ale tak zwany hajdamacki, godo. Mocie z niymieckiego lajbik, śtrynfla, kapelus, ehe! Psio jucha, cof sie dośmioł. A to była głowa, tyn major* (BubSpT 127: Nd); (ogsp.).
2. **‘forma mod. NIE w zn. 3., występująca głównie w połączeniu z czasownikami MIEĆ i MÓC; w połączeniu takim w grzecznościowych pytaniach, poleceniach, propozycjach, radach, prośbach w formie pytania, osłabia je, służąc mówiącemu do sformułowania treści i intencji wypowiedzi w sposób grzeczny, znamionujący szacunek dla rozmówcy’:** *Do roboty nie chodziyli, ino tom motyke uklepali cy tam jaki kliniec, cy cosi, no to, no to: ni mos ta co omaścić? No pojdze, dom ci! Ón mnie potym lubioł tyn Cygon, bo wse cosi dostoł. Jo godom: jak beme bić, to przidź na dupe świńskom, to ci dome. Taki był Janko. Tak my go wołali Janko, no Jaś mu było na imie, niy? A Janko my go wołali. Janko przidź! Abo nieroz przyseł to: ni mos ta kapusty? No podź, dom ci, bo mome!* (RnS: 174: ŁW); *Ej, kwaśnicy to byf sie napiół, ale pewnie ni mocie* (pmMich: Fr); *Ni mocie pozycyć śwabli?* (pmJerd: Fr); (ogsp.).

NIAŃCYĆ *cz. ndk* **‘pielęgnować niemowlę, wychowywać je; zob. też: BAWIĆ’:** *Babki to były od niańcynia dzieci. Jak matka musiała iś w pole, a w dóma była jako staro baka, to óna zostawała z dzieckiym i musiała go niańcyć, jaz matka wróci sie du dómu. A potym jak baby zacyny tyz chodzić po robotak, to babki niańcyły cały cos. Jo jakek była dziywcynciym, tok pojechała do Olsztyna, do roboty, dzieci niańcyć u takiego pana, co mioł trójke dzieci. Cło sie du dómu, ale co było robić, jak piniyndzy nie było, to trza było siedzieć i niańcyć te dzieciska* (pmMiś: CzG).

NIBY *mod.*

1. **‘tym słowem mówiący zaznacza, że to, co zostało stwierdzone na temat wyróżnionego składnika zdania, tylko częściowo albo jedynie z pozoru odpowiada rzeczywistości’:** *Mroziaty – niby bioły* (matK: Tr); *Półkrowa – niby tako jałówka zacielono* (matK: Fs); *Rusnok rod zrobiół komusi cosi śmiysnego na kosorze. Nojwiyncy, kie przyseł nowy bojtar. Doł mu do giylety skałe ogronglice, tak co ón nie wiedzioł i kozoł zaniyś bacy do sałasu. Niby ze idzie z mlykiym. Mlyka nie przyniós. Nale narobiyło sie z tego telo śmiychu, ze i juhasi z inksyk sałasók sie śmioli* (SpCzyt 52: Rp); (Fs, Rp, Tr).
2. **‘tym słowem mówiący zaznacza swoją wątpliwość i niepewność, czy to, co mówi, odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy lub dystansuje się wobec przytaczanych cudzych sądów’:** *Bezboźnik – niby katolik z metryki* (matK: ŁW); *Kie sie tak człek przipatrzi na portki, to zawse widać na nik dziewiynciornika, takiego chwasta, co rośnie w lesie do słónka, niby w naturze ni ma w nim nic piyknego, ale na portkak, to wselijakik kolorók przibiyro i zawse trudno go wysyć, bo piyrse*

trza se rozmiyrzać listki, kółecko w środku i jesce wkoło niego zombki (pmKosz: CzG); (CzG, ŁW).

NIC I *zaim. rzeczowny, blm* **‘żadna rzecz, sprawa; wyraz używany w zdaniach zaprzeczonych, wyklucza istnienie takiej rzeczy, sprawy, sytuacji, o której mowa w zdaniu’:** *Kie sie tak człek przipatrzi na portki, to zawse widać na nik dziewiynciornika, takiego chwasta, co rośnie w lesie do słónka, niby w naturze ni ma w nim nic piyknego, ale na portkak, to wselijakik kolorók przibiyro i zawse trudno go wysyć, bo piyrse trza se rozmiyrzać listki, kółecko w środku i jesce wkoło niego zombki* (pmKosz: CzG); *Amyn dues ze sićkiym juz, juz nic, nicego nie bedzie* (plBłachut: Fr); *Łóńskiego roku Jyndrek Gancorcyn od Majdzionki puściół se syćko pomimo usów. Nie opisoł stajnie krydom ani nie doł poziór na siebie. I co, na drugi dziyń krowom wymioncka popuchły jak putnie, a mlyka nie było ani do noparztka, dojom i dojom, a krowy kopiom i mlyka ni ma nic* (BalNS 32: Fr); *Jemu jacy baciaruwanie zawse było w głowie, nic sie do roboty nie garnół* (pmMich: Fr); *Neji byłoby syćko nic, ale sie gróf barz ozgniywoł na Janosika, ze mu tyn jantołek piniyndzy odebroł. Gróf napisoł do Peśtu i cysorz przisłoł mu na pomoc śtyry regimynty bandurów* (BalSKD 89: Fr); *To moja matka mi godała, jak pasła krowe. Ta krowa miała duze wymie i miała duzo mlyka. Noji przesła tako staro baba, strziga, koło krowy i pyto sie: Hej, dziywce, kielo ta krowa mo mlyka, kiej takie duze wymie mo? A matka jyj godała: Hej, jo wiym, kielo mo, to mo, ale mo. A ta idzie dalyj i godo do siebie: A jo ni mom nic, ale bedym miała. Krowa mlyka nie do, ino smołe takom zółtom. Pyto sie: Coś tu porobiyła, fto seł koło krowy? A óna godo: Ne, dy somsiada. Hej, ta bestia, ta strziga* (ŚlizPPN 85: Nd); (ogsp.).

NIC II *zaim. rzeczowny, ndm*

1. **‘określa ogólnie sytuację braku (zwykle zaskakującego) spodziewanej reakcji na coś, oczekiwanego następstwa jakichś działań’:** *Ozyniół sie taki juz doś stary parobek z młodom. Neji óna tak nie wiedziała, jak to mo mu godać. „Ty”, niy, no bo stary. Godała mu „wy”, no bo jako inacy. Jego to okrutnie mierziało, ze jego własno baba godo mu „wy”. Roz cosi robiół na bojsku. Óna uwarzyła obiod i przisła go wołać: „chybojcie, bo obiod gotowy”. No to ón nic, robi dali. Za jakisi cas, óna zaś przisła i godo: „trzeba iś na obiod”. Ón dali robi, nie idzie. Usło file, jom to juz zezłościyło, ze to nie idzie. Jak przisła jesce roz ku niymu, a skrzicała: „Tomek, chyboj jeś”. Tak ón od razu ruciół syćko i polecioł na obiod, bo był rod, ze baba mu godo „ty”. Od tego casu juz wiedziała, jak wołać na chłopa* (GrJMSp 150: Rp); *I jednego razu tam król poseł na polówke i tam psi jom napadły, i zacyny scekać, i król se myśli tak: tu cosik jes, kie tak psy scekajom. I naśli jom tamok. No to ón se tyn król myśli, tako ładno, piykno jes tamok dziywka. Ale jyj powiedzieli jesce tak, ze nie śmiy do nikogo nic godać, póki if nie wyślubi, ni moze słowa powiedzieć. I ón sie jyj wypytuwoł, skond jes, jak co. Ale óna nic i nic, i nic. Nale se myśli, to jom wezne, bo była bardzo ładno. Wzion jom du dómu prziwiód i bardzo sie do niyj zakochoł* (BubSpT 88: Kr); (Kr, Rp).
2. **‘rzecz, sprawa itp. błaha, bez znaczenia; błahostka, drobiazg (występuje najczęściej w połączeniu z partykułą TO; zwykle używane do zbagatelizowania znaczenia czegoś niekorzystnego)’:** *Kie piyrso córka jes, no to nic, ale jak zaś i drugo tyz, no to juz tak sie godo, ze juz móg być tyn syn, ale kie trzeci sie urodzi syn, to juz jes telo radości, co jej* (GrJMSp 319: Rp); *A z własnyj skusiyności, kie mi przisło na myśl, panocku, jo wom powiym to, co zazył jo w nowyk casak, to było jakie w trzidziestym dziewiontym roku, w ósmymek przisеł z wojska, w trzidziestym. Posełek na kosor do Toporca, po syr, a wtedy nie dawali po dwa kilka syra, ta jak dziś, dawali po seść kila syra, a kóniak mioł młodego, jak jek zajechoł na..., do tego Toporca tak ku wiecorowi i powiadom bacowi, ze ty, dzie by jo Jantuś, dzie by jo kónia uwionzoł? A ón mi powiado tak, ze do hańtyń stodoły. A jo mu powiadom: a dy go tu diabli ukradnom, tego kónia. Jak ci go ukradnom, to go hań i przwiedom nazod. A jo mu padom, ze ha, ha! Toś ty głupi. Wojtek, nie bój sie, bo tak be. Dejze mi kłodke abo kluc, nic sie nie stanie. I zacon mi opowiadać takie zdarzynia. Ze jak jego nie było na kosorze, z piyrsego my zacyni to, tak z innyk, zakiyl jego juhasi dojyli, tak z innego sałasu prziśli i ukradli mu trzi udoje syra, a ón prziseł i zacon na tyk juhasók. Ón obocył, ze syra ni ma, ze cymuście przedali tyn syr. Óni nie przedali, bo im ukradło. Pyto sie ik za dwa dni: chłopcy, jakeście wy zrobiyli, to, tak sie przyznajcie, za to nic. To óni niy. Kie niy, to niy. Tak, ze ón zrobiół, co wiedzioł, to juz ani mnie to nie pedzioł to, co robiył, ze jak idom dojić, tak powiado juhasom: teroz wom wierzym, bo syr jeście nie wy zjedli* (BubSpT 57: Jw); (ogsp.).

NIC III *mod*

1. **‘w zdaniach zaprzeczonych wzmacnia znaczenie czasownika będącego orzeczeniem’:** *Franek*

ujko jak dziywce; to dziywce juz nic nie usłuchnie; drugom dolineckom dziywce popłakuje (matK: Łp); *Tam zarno nie urośnie, bo tam ino rośnie sicina tako, trzcina. Pośli, podźcie, idymy zazryć. Ukazuje mu, to było tego straśny fałat, ile tam było dziesiynć hektarók cy kielo tego mociaru, niy, nik tam to ani nie sioł, ani tam nic nie robiół* (BubSpT 60: Jw); *Musym nosić okulory, bo jak cyrujym, to nic nie widzym i jescef by źle zesyła to ubranko. Kie dziadek przichodzi z lasa, to zawse trza portki cyruwać* (pmKosz: Tr); *No jak sie fcioł fto zynić, to przyseł tu po gorzołke, bo tu była gorzołka. No to takie przezycia na Śpisie, ze tak powiedzieć, ze ludzie trosecke ducha potym straciyli. Przisło po przewrocie robiyli komedyje, cuda tyn tam fcioł tam, tyn tu fcioł. A to nic nie daje, niy, no bo chłop jak robiył, tak robić musi, niy. A przeciez telo wiym, ze kiedyś takif warunków do zycio nie było* (BubSpT 123: Nd); *Je, Boze, Boze – lamanciół se Bartek – a coz be z mojom Justynkom? – Bandurzi nic nie dbali, ino głowe do golućka ostrzigli, zataluwali do glejdy i powieźli prec do Widnia. Na odchodne ani sie mu nie dali odebrać od nikogo, ino telo, co Jano z hornyf chłopców Janosikowyf zdoloł zawołać: – Bartuś, a jakby ci sie źle powodziyło, to pamiyntojze na nos. Kolebe momy na Kralowej Holi!* (BalSKD 101–102: Fr); (ogsp.).

2. *zwykle w połączeniu z mod.* JACY, INO **‘tym słowem mówiący, przez wykluczenie innego stanu rzeczy niż wskazany w zdaniu, podkreśla, że coś dzieje się, istnieje w sposób uporczywy, często wbrew oczekiwaniom lub jakimś okolicznościom’:** *Nale, ze to babsko bridźkie, nic ino zamynt robi teli, ze świat nie hyruwoł!* (pmJerd: Fr); *Przyseł i bardzo sie mu okropnie podobała, bo była piykno dziywcyna. Noji ducki jom wzionś. Nale nie godała nic, ino tak na migi pokazuwali* (BubSpT 91: Kr); *Odłozyła skrobacke, porwała wiaderko z konta i roz dwa wysła po wode. Po fili uśmiychniynto juz nalywała gościowi cyściutkom wode do gornusia. Jaś nie godoł nic, ino obserwuwoł dziywcynta* (SpCzyt 104: Kr); *Jak baba nie umiała syć, połotać, uwarzić, to była niedobro baba. A co umiała usyć, uwarzić, połotać, dbać o dóm, to juz była cogodno baba, bo wsyćko umiała. No to tak i teroz. Jak nie umiys nic, ino jedno, no to* [śmiech] (Jw); (ogsp.).

zob. fraz.:
NA NIC
NA NICYM
NI MIEĆ Z {*kimsi*} NIC DO GWARY
NIC NA ŚWIECIE LEKKO NI MA
NIC TA TAKIEGO
NIE CHYBIO {*komusi*} NA NICYM
NIE PISNÓĆ NIC
ZA NIC (NA ŚWIECIE, W ŚWIECIE)
ZYJŚ NA NIC

NICHTO *zaim. rzeczowny* **‘ogpol. nikt; zob. też: NIKT’:** *Rozbuchany, co zaś nichto go nie przikróci* (matK: Fs); (Fs, Jw).

NICI *rz. nmos, tkac.* **‘sprzędzione włókna lnu; też: zwinięta jedna długa nitka’:** *Wse nie usyte, diabli z tymi niciami* (matK: Łp); *Na hospelu to my swijały przyndze na łokietki. To był taki drewniany jak krziz na takik nogak stoł, a na tyk ramiyniak mioł takie rozdziawione i pomiyndzy to sie dawało tom przyndze, te nici* (pmMiś: CzG); *I odpod na kupce przi cesaniu lnu nie wyruciyli, ale postanowieli na grackaf go ocesać i oprzonś na kondzieli wrzecionkiym. A nici przeznacyć na wyrobiynie płótna na worki. To płótno było juz taki gorsy jakości. Ale wykorzistany lyn był do zera* (Iwan 77: Nd); (ogsp.).

NICIANY *przym.* **‘zrobiony z nici, ze sznurków’:** *Niciane postronki do worcyka od pasów sły* (matK: Kc).

NICIELNICA *rz. ż, zwykle w lm*

1. *tkac.* **‘jedna z dwóch par listewek z przeplecionymi przez nie mocnymi nitkami i wykonanymi pośrodku nich oczkami, przez które przechodzą pojedyncze nici dwóch warstw OSNOWY; 📷 Tabl. V’:** *Na kotulkaf wisom nicielnice* (matK: Dr); *Nicielnice z nici, z ockami* (matK: Fr); *Kotulki, na tym nicielnice, do nicielnic nici sie nawłócy* (matK: Fs); *Orcyki trzimiom podnozaje i nicielnice* (matK: Jw); *Stolnica do robiynio nicielnic* (matK: Jw); *Nabiyro sie do nicielnic* (matK: ŁW); *Nicielnice, co sie przyndza nabiyro* (matK: Nd); *Krosiynka od nicielnic* (matK: Nd); *Kotulki, co nicielnica bez to, z nici, z nicielnic idzie do barda; telo ok, co nici* (matK: Tr); *Nicielnice wisom na kotulkaf* (matK: Kr); *Nicielnice dwie zadnie* (matK: Jw); *Dwojakie nicielnice* (matK: Jw); *To była tako cyńść tego krosna, jak rama wyziyrało, na ftoryj rozonacone były takie ocka, bez ftore przewlekało sie nici. Nicielnice musiały być we warztacie, bo inacy by nie chodziół. Do tyk nicielnicók potym sie podnozaje prziwionzało* (Jw); *Lalki to takie nieduze, drewniane, zawiysone na snurkak. Lalki trzimały nicielnice. To takie podłuzne były, a w nik takie jak kółecko tyz było. Wisiały na warztacie, na takim dronzku* (pmMiś: CzG); *Widzis? Tu, jak sie te nicielnice rusyły, jedna w góre, drugo w dół, to tak tu ziajało. To tak wołali*

u nos, ze ziaje. To bez to przerucali tyn cołnyk (pmMąka: Nd); *Jak baba nacisnyła na podnozaj, to sie nicielnice rusały: jedna w góre, drugo w dół i te nici tyz sie tak ozchodziyły i tu ziajało, i tyndy trza było tyn cołnyk przerucić* (pmMąka: Nd); *Kocury to my nazywali tote dwa takie drewniane jak kije, takie doś grube, jak półokrongłe, co na nik wisiały nicielnice. Óne z wiyrchu miały takie snurki, co były prziwionzane, coby sie rusały, bo popod nik nici sły* (pmMiś: CzG); *Toto nicielnice zaś, toto jes płótniane, to idzie roz do góry, drugie roz na dół. I to nogami sie, hań baba jak robi, to przcisko nogami, roz na jedne, drugie roz na drugom i rynkami tyz tak przechodzi tutok, tak robi* (BubSpT 44: Fr); *A toto, co zaś potym te nicielnice naciongo, to som podnozaje, dwie podnozaje i tak sie po trosce, powoli po trosycce przirobi i toto tak robiymy* (BubSpT 94: Kr); *Som widocne barda do krosiyn o róznyf długościaf i gynstości, gdzie som nawłócone nici. Bardo sie wybiyrało w zalezności, jakie syrokie sie planuwało robić, cy płótno, cy pokrowce, cy sukno. Jeśli miało być robione płótno, to bardo gynściyjse. A jak sie miało robić pokrowce cy sukno, to bardo rzodse. Tak samo była różnica i w nicielnicaf. Nicielnice tak samo były dobiyrane, jak na syrse płótno cy pokrowce, to nicielnice tyz syrse, o wiynksy ilości ocek, co sie nawłócyło nici. A jak wonziyjse, to wonziyjse nicielnice* (Iwan 80: Nd); (ogsp.).

2. **‘dziewczyna zbyt szczupła’:** *Hanuś, zjydz cosi, bo wyziyros juz iście jak nicielnica* (NaSp 100: 18: Nd); *Na kobiyte godali nogato, putyra. Putyra to była tako przi kości. Nicielnica była tyz ciynko* (Nd); *Nicielnica była ciynko, ale wysoko kobiyta to była lytra. Jak była dupiato, to godali, ze łydkula. Ale była kostka, piynta, to wsyndy była* (CzG); (CzG, Nd).

NIC NA ŚWIECIE LEKKO NI MA ‘zwrot podkreślający, że życie nie jest łatwe’: (matK: Rp).

NIC TA TAKIEGO ‘wyrażenie używane jako odpowiedź na pytanie rozmówcy, informujące, że to, o co pyta rozmówca jest rzeczą blahą, nieistotną’: *Prawie przed kolybom zjawiyła sie Jagnieska, co to na kóńcu dziedziny bywo i kapke je świdrowato: – Pochwalon Jeziś Kristus! – powiado. – Witoj, coz ta nowego? – odpowiado baca. – Phi, nic ta takiego, ino ta somsiada, dziadula zatracono z krziwymi palcyskami, óna mi mlyko odbiyro. Przecie telo mo gruntu, co i jo, w saflikaf mlyko nosi z obory, a jo nie udojem, ino do skopetka. Dziś-ef krwawe mlyko udojyła* (BalSKD 107–108: Fr).

NICYJ *przym.* **‘ogpol. niczyj’:** *Ozyńze sie ozyń, bedzies ozyniony, nie bedzies poziroł na nicyje zony* (matK: Łp).

NIĆ *rz. ż, tkac.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Cyfka z niciami w cołnyku* (matK: Fs); *Jak sie nić urwie, tako spłocha* (matK: ŁN); *Wysywać kolorowymi niaciami* (matK: ŁN); *Nici sie spulo na falfy* (matK: Łp); *Jak trzidzieści nici to pasmo* (matK: Nd); *Zmiyrwiyła te nici, co ni móc nojś kónca* (matK: Dr); *Na hospel, co sie uwijo nici* (matK: Fr); *Kanafoska – strój przepiykny, robiyło sie dóma; lniano postawa, cyrwone nici – tym sie woncyło, w poski* (matK: Fr); *Piyrse musis wzionś śtyry miary z chłopa – w pasie, w hrubym łydku, tu na dole, e w... nad kostkom, tak dziesiynć centymetrów i krok. Downo to miyrzali sićko niciom, brali powrózek i neji znacył i robił wynzełki, niy? No to śtyry wynzełki były na powrózku i z tym, z tym powrózkiym tameś miała sićkie miary, no teroz juz jes ta taśma, no to sie miyrzo taśmom, ne reśte, jak mos sukno, no to musis sićko wyrysuwać* (KorpSp: Jw); *A jak sie uprzyndom nici z tego, jak sie uprzyndom z tego nici, to potym sie te nici gotuje, znowu zwijo sie na takie motki i, i na krosnaf sie snuje zaś z powrotym* (BubSpT 130: Nd); (ogsp.). [**nitka** – CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr]

NIE I *mod.*

1. **‘tworzy zaprzeczone zdania lub równoważniki zdań, w których mówiący za pomocą tego słowa wyklucza stan rzeczy, o którym mowa’: a) ‘w połączeniu z tworzącym orzeczenie zdania czasownikiem (lub innym wyrażeniem pełniącym taką funkcję) zaprzecza jego treści, w tworzonym znaczeniu przeciwstawnej czynności, stanu, procesu’:** *Salytre sie daje do miynsa, kie ciepło, coby sie chrobac nie chytała, nie brała do tego, w zimie sie nie saletruje* (matK: Fr); *Prosek do morzynio, coby chrobac nie brała* (matK: Fr); *Zaprawiać zboze, coby chrobac nie zarła* (matK: ŁN); *Chuchnie to, coby mu nie uciók* [o pieniądzach] (matK: ŁN); *Ani go do chudobnyk, ani go do bogatyk nie licom* (matK: Rp); *Jak długo krzicoł, som nie wiedzioł, kiedy drugi roz ocy otworzół, to jacy słysoł, jak chraści trzescały i wilkom pore ogónów pomiyndzy chraść dożroł, wsyćko zuciykało* (BubSpT 116: ŁW); *Takie tam chraście, ze nie przejdzie, ino musis iś naokoło* (pmMich: Fr); *Potym, jak sie sło grule sadzić, to tote bazicki dawali do worków, zeby if chroniyły od robactwa, noji zeby dziki nie poryły i świynconom wodom tyz pokropiyli* (pmBarnasz: Fr); *Idzie bez taki jedyn las, miesioncek tak świyciył, naroz*

tako chudo baba sie mu tam pokozała: – Chłopie, dzie ta idzies? – Tak a tak, mom juz dwudzieste cworte dziecko, zodyn za kumotra nie fce iś, a mnie jes tako biyda, moze by i pani, mozeby sła za tego (BubSpT 92: Kr); (ogsp.).

♫ *Nie bedym jo krowy pasła,*
Bo mi dali mało masła,
Nief sobie if chłopcy pasom,
Bo zjedli moskol z kiełbasom

(Kc).

b) ‘w połączeniu z innymi niż orzeczenie składnikiem zdania, podkreśla, że to, co jest powiedziane, nie może zachodzić (być prawdą), gdy idzie o daną, wskazaną osobę, rzecz, liczbę, miarę, okoliczność itp. (zwykle używane w intencji przeciwstawienia jakichś dwóch stanów rzeczy)’: *Ogiyń to downiyj nie był polony od zopołka* [*sic*]. *Piyrsy i najwoźniyjsy ogiyń to był od pierona, to był Bozy ogiyń. Drugi ogiyń to był od krzesiwa – co go krzesali i to był świynty ogiyń, co go wse trza sanuwać, bo to był ogiyń prowdziwy, a nie od zopołków. To był stary ogiyń i piyrsy na świecie, bo piyrsy człek był pastyrzym. Na Wielkom Sobote, kie ogiyń świyncom, to sie zapolo tyn krzesany ogiyń i tyn mo moc, i jego wyngle majom moc. Downiyj to brali tyn ogiyń w chałupe kozdy, tero taki polom na holak* (BazWierz 83: CzG); *Bury rynkow. Bure portki. Wstonzka buro. Jak przisełek z bacówki, to była suma w kościele, posełek na niom, myślołek, ze sie moja uciesy, a óna ino bokiym na mnie patrzyła, ze kosule mom burom, a nie biołom. Wiycie, jak to na bacówce, to sie syćko w jednyj kosuli robi, z casym to rynkowy tak stwardniejom, ze ino takie sople długie wisom. Teroz, jak schodzym z bacówki, to zawse mom we fryndzuli cyściutkom kosule* (pmKosz: Jw); *Choćdzie po dziedzinie dzieindy to śmieci nie uświodcys zodnyj, a nie to, co tutok* (plBłachut: Fr); *Ni ma obycaju cudze dzieci brać, załujom, ze ni majom i z rodziny se kogoś wezmom. Mnie tacy wziyni za chowanice, co swojik dzieci ni mieli, ale nie za dziecka, ino jakem juz dziywka była. Ni mieli nikogo, to mnie wziyni i mojego mynza, ale wtedy to ón jesce nie był mój monz* (pmBlin 81: Jw); (ogsp.).

♫ *Trzescom siubiynicki*
Z ciyniutkiego drzewa,
Nie takif siubiynic
Na nos, chłopców trzeba

(SadPP 49: Tr).

2. **‘służy jako środek ekspresji sądu w zdaniach oznajmujących, rzadziej pytajnych, w których mówiący chce w sposób emocjonalny zwrócić uwagę rozmówcy na znaczną intensywność, zakres, czas trwania, zasięg przestrzenny itp. tego, o czym mowa w zdaniu’:** *Sługa służył u jednego i był przed sopom, i słucho, ze po polu ftosi łazi. Zased patrzeć i co nie widzi. Jakisi chłop chodzi w chomoncie i godo: – Biere pozytek, ale nie sytek. – I tyn sługa zdziwiył sie, bo tyn chłop posed trzi razy koło if chałupy, az seł ku drugiymu dómowi, co był po somsiedzku, i ón chomonto powiysiył na sopie, i posed. Wte sługa, co nie robi – fce obocyć, co to ón nie robiył, i biere to chomonto, i kładzie, i idzie bez pole, i godo kole tyj chałupy trzi razy: – Biere pozytek, ale nie sytek – wte co sie nie robi, krowy od somsiada zacyny okrutnie ryceć i chciały popynkać, a sługa sie przelonk i cisnół to chomonto, i uciók* (BazWierz 150–151: CzG); *Na krowy my pośreli, kie ujek godo: – Wiys co, chłopce, trza by nom iś do sklepu w Jurgowie. Tam jes taki starsy sklepnik, co u Dudka sprzedaje. Idymy. Nale co sie nie robi. Do Rzepisk do Hopcie juz przijyzdzali pany, jaze z samego miasta Wrocławia. Panickom było ciepło, bo na polu było sparno, to se tam lezały dziwo nagie przi potócku. Ujek, kie ik uwidzioł, zaroz krziknół, ze to musom być boginki abo strzigi. Tak my sie warciutko brali ku Jurgowu, ze nie trza nos było popyndzać* (SpCzyt 146: Rp); (CzG, Rp).
3. **‘używany w połączeniu z czasownikiem w grzecznościowych pytaniach, poleceniach, propozycjach, radach, prośbach w formie pytania, osłabia je, służąc mówiącemu do sformułowania treści i intencji wypowiedzi w sposób grzeczny, znamionujący szacunek do rozmówcy’:** *Na początku wsi Maciaszowce, w Maciaszowskim Potoku, stał sobie parobek pod domem i podpierał węgieł. – Nie sełbyś ty do mnie służyć? – pyta sie go gazda. – Coby nie! – przikiwnół chłopak. – A jak ci na miano? – Jasiek! – Nie potrzebujem – pokręcił głowom i poszedł do wsi. Tam dopytywał się: – Nie wiedzielibyście o jakim słudze? – Jest tu jedyn porzondne chłopisko, nie odpyskuje, za dziywkami nie chodzi, a wyśpi sie i we stajni* (BalSKD 69: Fr).
4. **a) ‘tym słowem mówiący formułuje pytanie o rozstrzygnięcie (wymagające odpowiedzi „tak” lub „nie”), w którym mówiący oczekuje tylko potwierdzenia (pozytywnego lub negatywnego) tego, co przypuszcza lub sądzi’:** Babka: *Witojcie, o jak my wom rady, a Martusia to fciała z tobom prziś? Nie wolała z dziywcyntami dzie iś?* Marta: *Fciałaf ciotko widzieć dziecko,*

a jesce barzi cepiosek i kosulke, boście ponoć barz piyknie powysywali. Jo tyz rada wysywom. Babka: *Edy w zimie, cof tam mogła, tof posprawiała* (Czard 74: Nd); – *A powiydzcie, jak sie nazywała ta jedna porcja skosonego owsa, zwionzano i postawiono? – Ciutka, ciutka. Tak, to ciutka. – Nie godało sie u nos na przikłod stuf? – Stuski, stuski tyz, hej, hej, godało sie stuski* (MMilMCK: Nd); – *Nie godało sie klubry? – Nedy klubry, to były klubry, były normalne do... na klubry sie godało to, co sło pod blache, a do piekarnika, no to juz sie wołało: przyniyś ta drzewa do piekarnika, to juz my wiedziały, ze trza długse, to były długse, długse klubry. Do piekarnika były długse te klubry, nale grube nie były, bo zeby sie to sybko spolyło, niy?* (MMilMCK: Nd); *A downiyj? Nie była to ocydzorka? U nos to wołali wse durślok* (EŁukMCK Kc); (ogsp.). **b) ‘w takim samym znaczeniu, używany w zdaniach zależnych’:** *Tak sie zeseł z jednym Polokiym i pyto sie go, cy nie wiy, dzie biyda bywo, a ón mu mówi, ize wiy haj, a dopiyro tu jom widzioł, ale hań posła do tyk krzokók, ale sie panu nie ukoze, cheba sie musi zeblykać piyknie, a tam jom sukać* (MalPS 138: Jw).

5. **‘w zdaniach zależnych (głównie wprowadzanych spójnikiem CY) formułuje treść zdania jako braną pod uwagę ewentualność, której sens wyraża niezaprzeczony czasownik lub wyraz przeciwstawny znaczeniowo’:** *Na gnojowisku wyrosły grziby, to fto wiy, cy nie przidzie psota* (CoWś 181: Nd); *Musis oblyc tyn kabot, to bez widzioł, cy nie za duzy na ciebie* (pmMich: Fr); *Prógujcie tyj polywki, cy nie za słono* (pmMich: Fr); *Godołef coroz głośni, modlitwe opakuwołef cheba z dziesiynć razy. Obziyrołef sie tyz trosecke na boki, cy nie tulajom sie ogniste koła. Starzi wse godali, ze to cierci tak bierom duse do piekła* (SpCzyt 143: Nd); *Babka se ino sopkała pod nosym i załuwała tego, co zrobiyła, bo nie wiedziała, co to bedzie dalyj, cy nie trza bedzie jechać do doktora* (NaSp 79: 24); (Fr, Nd).
6. **‘stawiany między dwoma wyrazami o tej samej formie, tworzy wyrażenie uogólniające, którym mówiący podkreśla, że to, co stwierdza w następnym zdaniu zachowuje ważność niezależnie od tego, czy w grę wchodzi okoliczność wskazana wyrazem podstawowym, czy jego zaprzeczenie’:** – *Pomału ze, bo pudzies jesce roz! Chłop, rad nie rad, musioł pomału iść. Jak wyszedł spoza ołtarza, to tak jakby z czyśćca się wydostał. Ksiądz mu dał rozgrzeszenie i puścił do domu* (BalSKD 77: Fr).

NIE II *spój.*

1. **‘łączy dwa rzeczowniki, tworząc wyrażenie, w którym ekspresywnie wyróżnione zostają jakieś właściwości przysługujące osobie lub rzeczy, nazywanej drugim rzeczownikiem’:** *Roz godo tak, roz inacy. Tako halaburda, nie chłop. Jo juz nie wiym, w co wierzić* (GrJMSp 234: Rp); *Kawalyr, nie parobek, tak sie teroz godo, bo parobek to nieładnie* (Kc); (Kc, Rp).
2. **‘łączy dwa wypowiedzenia lub ich części, służy zaznaczaniu i podkreślaniu, że opisywany stan rzeczy dotyczy tego, co zostało powiedziane w poprzedzającym wypowiedzeniu lub jego części, a nie w następnym’:** *Po casie Symek zaś śtretnoł sie z capym w Holak. Oba juz wtedy wiedzieli, ze sie musom zmiyrzić na śmierzć, nie na zycie. Ón myśliwiec, jakik nigda nie było, a z drugiyj strony cap, co go Tatry zrodziyły na swój hyr, moc i siyłe* (SpCzyt 38: Rp); *No jo tam był, prawie ón tu przyniós tabak. No to nie było wolno przecie, niy, bo tytoń jes i tu ón, ale, no tam tyn tońsy był. Przyniós kółko tabaku od tego sołtysa tu. Kółko, wiycie, co to jes? Ile to jes pasym, nie wiys ty? Dwaścia piynć to sie wołało kółko, dwaścia piynć..., takie, co chłopi kurzom fajke, taki gruby tabak, nie na papiyrosy, tylko gruby. Noji meter sukna takiego jak to papucie, wiycie, jakie to sukno jes?* (BubSpT 24: Dr); (Dr, Rp).

NIE BAR **‘wyrażenie wskazujące na niezadowalający stan, poziom czegoś lub wątpliwość w powodzenie czegoś; niezbyt; zob. też: NIE BARDZO’:** *Stale drzimie, nie bar jakisi zdrowy* (matK: Rp); *Krzonstka nie bar to fcom zryć* (matK: Rp); *Tak sie potym zgodali: jako to wom dziadku padło, coście wy jesce nie bar stary, a po zebraniu idziecie? Tak ón potym powiadoł, jako sie mu stało* (MalPS 133: Jw); *E, u nos, wiycie, choćkie to siywali lyn tu po Jurgowie, ale teroz juz tak nie siejom, bo tyn lyn sie jakosik nie bar fce rodzić u nos* (BubSpT 69: Jw); *Roz ón mi tak godo: – Wiys co, Jontek, ty wase krowy to mi sie cosi nie bar widzom. Cysto widzym, ze óny łupki i trzozki gryzom* (NaSp 44: 20: Rp); *Porzondek chłopi lubiom w dóma, ale nie bar go robiom* (GrJMSp 324: Rp); (Jw, Rp).

NIE BARDZO **‘wyrażenie wskazujące na niezadowalający stan, poziom czegoś lub wątpliwość w powodzenie czegoś; niezbyt’:** *Nie bardzo sie trzimie, poskarpny do jedzynio jakiś* (matK: ŁW); *A juz nie bardzo ty kacce* (matK: ŁN); *No basałynga to jes tako z... taki, ze nie bardzo sie mu chciało robić, tu siod, tam poseł, tu se siod, zaś tu sie napiół i nic takie nie robiół, tak mu to*

przesło i tako basałynga była z niego (KorpSp: Rp); *Te role momy wonskie, to ta masina wpiere tom ziym na środek, na to jes nie bardzo dobre u nos, bo składy, na składaf sie potym zarno wolo, a na krajaf zaś ni ma, bardzo malućkie urośnie, no to potym na kraju to w kłósku som trzi, śtyry zornecka, a na środku lygo to jes źle* (BubSpT 134: NB); (ŁN, ŁW, NB, Rp). [**nie bar** – Jw, Rp; **nie barz** – Kc, ŁN, Łp; **nie barzo** – Łp]

NIE BARZ **‘wyrażenie wskazujące na niezadowalający stan, poziom czegoś lub wątpliwość w powodzenie czegoś; niezbyt; zob. też: NIE BARDZO’:** *Tak mie noga boli, zołondek nie barz* (matK: Kc); (Kc, ŁN, Łp).

NIE BARZO [wym. bar-zo] **‘wyrażenie wskazujące na niezadowalający stan, poziom czegoś lub wątpliwość w powodzenie czegoś; niezbyt; zob. też: NIE BARDZO’:** *E, to nie barzo złozymy* (matK: Łp).

NIEBEŚPIECNIE *przym.* **‘ogpol. niebezpiecznie’:** (matK: Łp).

NIEBEZPIECNY *przym.* **‘ogpol. niebezpieczny’:** *Niepeć, jak sie mu takie co stanie, niebezpiecny taki* (matK: Fs); (Fs, Łp).

NIEBIESKAWO *przysł.* **‘od przym. NIEBIESKAWY’:** *Owsiok kwitnół niebieskawo* (matK: Fr).

NIEBIESKAWY *przym.* **‘mający jasny odcień niebieski’:** (matK: ŁW).

NIEBIESKI *przym.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Kozieradki takie stulone rosnom, a niebieskie ze spodku* (matK: Dr); *Fijołka niebiesko* (matK: Fr); *Niebieski || bieławy* (matK: ŁW); *Pani młodo była na bioło ubrano i niebieskom snurkom była oposano bez poły, a tak była cało na bioło, welona ni miała, jak dzisiok, dzisiok som we welonaf, dziś juz zmiyniyli troske mode na Śpisie, piyrwyj była jacy w biołyj bluzce, w biołym kidlu, w biołym fartuchu cało na bioło i niebieskom snurke miała bez poły oposanom, i wiyniec na głowie. Wiyniec miała z miyrty abo kupny z takimi rozmaryjami na głowie* (BubSpT 125: Nd); (ogsp.).

zob. fraz.:
KRIŚCIE NIEBIESKI
NIEBIESKIE BÓTKI

NIEBIESKIE BÓTKI **‘trująca roślina, wysoka na ok. 1,5 m, mająca fioletowe kwiaty o charakterystycznym kształcie, przypominającym but lub ziarno fasoli; tojad mocny (*Aconitum firmum* Rchb.), tojad dziobaty (*Aconitum variegatum* L.); zob. też: OMIAGA I; 📷 Tabl. I’:** (RadwSłR 51: Rp). ⊛ Roślina ta wchodziła w skład BACOWSKIEGO ZIELA (pmDrab 128).

NIEBIEŚCIUTKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: intensywnie niebieski’:** *Jaskrawy = bardzo niebieściutki* (matK: ŁW).

NIEBO *rz. n*

1. **‘sklepienie niebieskie, na którym widoczne są: słońce, księżyc i gwiazdy’:** *Zachmuruje sie niebo* (matK: Fr); *Niebo pochmurane, drógi po niebie* (matK: Kc); *Baranecki sie robiom po niebie, to na dysc* (matK: Kc); *Ozgniynte niebo* (matK: Kr); *Niebo gwioździste* (matK: Łp); *Na wiater pozgnione niebo* (matK: ŁN); *Bieławy, niebo bieławe, barz bieławy* (matK: Kc); *Sobótki – ogiyń jaz do nieba bije* (matK: Nd); *Był juz prawie kóniec jesiyni. Od zachodu duł zimny wiater, przeganioł ze śniegiym i z krupami chmury po niebie, jakby był wściekły* (SpCzyt 106: Jw); (ogsp.).
2. **‘miejsce poza ziemią, gdzie przebywa Pan Bóg, święci i dusze zbawione; dostanie się tam duszy po śmierci człowieka jest nagrodą za ziemskie życie zgodne z nakazami moralności chrześcijańskiej’:** *Do nieba, jak sie zasłuzy* (matK: Fr); *Do nieba idzie abo do piekła* (matK: ŁN); *A óna* [matka św. Piotra] *ni mogła pojonć, jak sie to stało, ze jej syn jes taki okrutnie świynty, ze siedzi przi bramie niebieskiyj, otwiyro, zapiyro i pusco dusycki do nieba, a nic z tego ni mo* (SpCzyt 26: Jw); (ogsp.).

zob. fraz.:
SERCE NA NIEBIE

NIEBOGATY *przym.* **‘odczuwający biedę, niedostatek; ubogi; zob. też: BIYDNY I w zn. 1.’:** *Niebogaty || chudobny* (matK: ŁW).

NIEBORACEK *rz. mos || mż* **‘ze współczuciem o człowieku lub zwierzęciu’:** *Idzie racek nieboracek, jak ugryzie zrobi znacek* (Gry 39: Fr, ŁN).

NIEBOROK *rz. mos* **‘człowiek zasługujący na współczucie; biedak’:** (matK: ŁW).

NIEBOSCYK *rz. mos* **‘ogpol. nieboszczyk’:** *Nieboscyk || trup || umarty* (matK: Fs); *Nieboscyk – śmiyrzć go nasła* (matK: Fs); *Po śmierzci rodzina ubiyrała nieboscyka do trumny, strój był piykny, jako se tam fto zycół, jak umarła młodo dziywcyna, to chowano jom ze strojikiym na głowie, podobnie zreśtom jak i młody chłopiec, ftorymu z boku w trumnie dawano kapelus, a na kosuli bukiecik, zaś jak umarło małe dziecko, to sie go obkładało obrozeckami świyntymi dookoła. Syćko cym sie cesało, myło, trza było spolić, a wode w dół drógi wyloć* (pmKosz: CzG); *Portki na sie nosiół starodowne, ino jednym snurkiym usyte, dołotane, kielo wlezie. Cuchy nie nosiół, ino stary serdocek po dziadku nieboscyku* (SpCzyt 35: Rp); *Na jo*

na Rzepiskak hań, we swojim lesie, hań wiycie, no to my zbiyrali barłóg pod bydło, niy, jak to krowy. Dziadek nieboscyk nazbiyroł tego barłogu, pado: – Jadźze ta, Józek, prziwiyź tyn barłóg (BubSpT 62: Jw); *Jak baca drugiymu fce owce popsuć, to biere igłe, co gróborzowi ukrod, a ón sywoł nim obrusy dlo nieboscyka, i tom igłe wbije o północy we Wielgi Piontek w próg stajnie – to kie owce na wiesne bedom redykać, to sytka piyknie okulejom, kie przez taki próg stajnie przyńdom* (BazWierz 150: CzG); *Przichodziół jesce z jednym Polokiym, Frankiym – dziś juz je nieboscyk – ne Franek, niek mu ta grzychy Pon Bóg odpuści, podchodziyli nieroz na racku jaz pod same okna warty i abo bechli skolami na wojoków warciorzi, abo pukli z jakiego starego flinciska, bo takik staryk flintów doś sie u nos plonce za krokwiami jesce od zbójeckik casów* (NaSp 39: 12: Jw); (ogsp.).

⊛ **Woda, w której obmywano nieboszczyka, wylewano w miejscu nie uczęszczanym przez nikogo:** *– A jesce na przikłod jak myjom umartego, to tom wode, to u wos dzie wylywajom? No jak jes dóma, bo tero nojcyńści jes w śpytolu. – No, no, no, no, no. – A downo, jak tyn, to wode, wiy, patrzeli, zeby nie wyloć pod próg, bo zeby nifto do niyj nie wkrocył* (CzG); *– No toto, to było. – Zeby potym nie zabrała woda na drugi świat, zeby nie umar. – Cyli dzie wylywali te wode? – Za ściane abo jak kto był taki, mioł wiys, jakisi kłopot ze somsiadym, no to somsiadowi wyloł pod nogi* [śmieją się]. *Ale to nie tak bez dziyń, zeby kazdy widzioł, ino złapali tom wode, noji potym jom pośli wyloć* (CzG).

⊛ Grzebień, którym czesze się nieboszczyka, powinien być włożony do trumny lub spalony: *– A co do umiyranio ludzi? Coś, coś wiycie na tyn temat? U nos na przikłod, jak ktoś umiyro i cese sie późniyj tego nieboscyka, to do tumny sie mu wkłado tyn grzebiyń z tymi włosami, zeby potym nie chodziył po świecie i nie sukoł tego grzebiynia. Znocie jakieś takie przesondy? – Toto, toto, tyz to spolić, zeby sie nifto nie cesoł. Teroz tako jedna rzec, co zacyna wchodzić – wkładać piniondze. – Do trumny? – Hej. – Cymu? – Zeby sie mioł na drugim świecie cym wykupić. Wtedy my sie śmioli jak diabli ś niyj. Staro babo, coś ty robiyła, jak twoja matka umiała sie modlić, nigdy tego nie robiyła, gdzieś ty tego urojyła, to jo nie wiym* (CzG).

NIEBOSKA *rz. ż* **‘ogpol. nieboszczka; zob. też: NIEBOZYCKA’:** *Niebozycka || nieboska* (matK: Kc).

NIEBOWZIYNCIE *rz. n* **‘święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, obchodzone 15 sierpnia’:** (matK: Łp).

NIEBOZYCKA *rz. ż* **‘ogpol. nieboszczka’:** *A babka niebozycka no to pojechała, moze piyrsy roz pojechała do Am... Amaryki, jak miała sesnoście roków* (RnS 52: Dr); *Gynsi posły po zarnak, hej, to ta matka niebozycka przisła: e, dzieżeście, coz ty gynsi nie zyniecie du dómu, hej!* (BubSpT 137: Rp); *– Jak sie ozynis po mojyj woli z Jagnieskom – powiado ociec do Jyndrka – to bes mioł majontek i bes gazdom hrubym. A jak niy, to mie pocałujes haw dziesi. Nie dom ci nic i bes ziobrokiym. Jagnieska pół ćwiertki po niebozycce matce mo, tobie dom ćwiertke pola i becie mieć na cym gazduwać* (BalSKD 97: Fr); (SSWG 16); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd, Rp, Tr). [**nieboska** – Kc; **niebozyckula** – Dr]

NIEBOZYCKULA *rz. ż* **‘ogpol. nieboszczka; zob. też: NIEBOZYCKA’:** *Idym jo z tom Wańkulom niebozyckulom* (matK: Dr).

NIECH I *mod.*

1. **‘tworzy opisowe formy trybu rozkazującego w 3. osobie liczby pojedynczej i mnogiej (także w rzadkich dziś formach grzecznościowych tzw. „trojenia” – zwracania się do rozmówcy przez „óni”):** *Tam stołecek mo, nief se siadnie* (matK: Dr); *Nief se pani posiedzom* (matK: Fs); *Takie dziywcysko nief sie tulo po matce* (matK: Nd); *Hej, dobrze gwarzicie, to jo nie pamiyntom, to jo przed śmierzciom brałaf, kiedy zył. Jo insy ksionzecki ni miała – nief to choć u dołu przipisom. Jak poseł ku wojsku, to do tyźnia przisły trzi kartki, a wse pisoł, ze jes zdrowy, a potym juz przisła kartka, ze juz nie zdole chodzić i nie wiy, cy sie juz uwidzymy, a tu był wse zdrowy, boby chorego nie wzieni* (NitschWPTG: 51–52: Tr); *Był jedyn kralowski syn. Tak była uskarga u króla, tak lud sie skarzół, ize biyda na lud, tak tyn syn poseł biydy sukać. Tak wzion piniondze i kónia, haj. I siod se na niego, i pojechoł, i jadzie tyj biydy sukać, ale nie nased. Tak sie zeseł z jednym Polokiym i pyto sie go, cy nie wiy, dzie biyda bywo, a ón mu mówi, ize wiy, haj, a dopiyro tu jom widzioł, ale hań posła do tyk krzokók, ale sie panu nie ukoze, cheba sie musi zeblykać piyknie, a tam jom sukać. Tak potym, tak mi niek pon do kónia trzimać, a tak pudzie, to jom nojdzie. A teroz tak ón trzimoł kónia, pokla sie pon nie skrył* (MalPS 138: Jw); *Niekze Józek przidzie, niek przyniesie pudełko, my go tu dziesi ino poślymy to pudełko. Jo wzion, zaseł taki cyrwony i zahańbiony, ze mie ksiondz bedzie guślorzym nazywoł, niy, przed ludziamik tajół, ze jak sie ludzie dowiedzom, he, Jezus Maryjo!* (BubSpT 63–64: Jw); *– Godom roz drogiyj babuśce: – Kie idzies*

do kościoła, nie pchoj sie do ławki, niek se piyrse siednom babki. Pockoj kapke, to siednies se na zadku. Óna sie o to na mnie telo rozgniywała, ze musiołek sie hrubo tłómacyć, coby było dobrze. Ale pomału sie juz wdała w nasom gware i choć jesce nie godo, to juz prawie sićko rozumiy (SpCzyt 95: CzG); (ogsp.).

♫ *Nie bedym jo krowy pasła,*
Bo mi dali mało masła,
Nief sobie if chłopcy pasom,
Bo zjedli moskol z kiełbasom

(Kc).

2. **‘stawiany zwykle na początku zdania, wyraża przyzwolenie mówiącego na coś, jego obojętny stosunek do czegoś’:** *Nief ta idzie* (Kc); [– Czy moglibyśmy panią nagrać?] – *Dobrze, ale nie bedziecie tego nikomu puscać?* [– Nie, oczywiście, że nie] – *Dobrze, nief bedzie* (Kc); – *Wstajze, Jezus Maryjo, bo chłopi nom grule kradnom i z workami stojom! – Nief se ta postojom – odpowiedzioł jyj chłop i lezoł dalyj. – Jo nie gazda, tyś gazda, to se dej poziór – ze złościom krzikła baba i tyz legła spać* (BalSKD 135: Fr); (Fr, Kc).
3. **‘wyraża nacechowane ekspresywnie życzenie spełnienia się tego, o czym mowa w zdaniu; częste w przyjętych formułach życzeń o treści religijnej’:** *Bioły kóń staje dymba przed mojymi, a te przekrzwie prógujom zaś uciykać. Pojonef, ze to cosi niepeć. Jak to duf, moze fcieć mnie zmamunić. Trza sie ratuwać, ale jak? Chyciyłef do rynki Matke Boskom Skaplerznom, cof mioł na łańcusku, na syji i od razu zaconef sie głośno modlić: – Paniynko Świynto nie opuscoj mnie w złyj godzinie, Paniynko Świynto bydź przi mnie. Od ducha złego zachowoj Boze, nief mi Jezus dopomoze* (SpCzyt 143: Nd); – *Na niebiesko, biyławo godos, a nie, nie wiedzom, co to. – To nief sie naucom* [śmieje się], *co po śpisku biyławo – niebiesko. No, no, no* [śmieją się] (Kc); (ogsp.).
4. **‘wyraża groźbę, zapowiedź przykrości, które dotkną kogoś, gdy dojdzie do tego, o czym mowa w zdaniu’:** *Franek oka nie zmruzył do rana. Opowiedzioł we dnie Zośce, co i jak było, kielo strachu sie najod. – To skróś tyj ocydzorki i stołecka – powiado mu baba – wiys, mogły cie tak weredy urzec, zebyś do roku uświyrknół. Nie było jesce takiego śmiałego, jak ty, tyś piyrsy opowozół sie to zrobić. He, he, ale wiym teroz, jako ftoro, nief sie mi tu pokoze we Wilijom z próżnym gorckiym, to jom naucym zydowskie pociyrze mówić* (BalNS 39: Fr); *Grzychów wiyncyj ni mom, bof sie zbiyrała – bof nie zabiyła nikogo, racyj zef nikomu nie ublizuwała, ino casym zef na tom Mandzie z Brzyzku wselijako nadawała: a za to, ze kiedysik pasła na nasyj roli, to nief jom całe lato zołondek boli, nief jyj smród nogi powykrynco, a duchota nief jom całom noc myncy! Wiyncyj grzychów nie pamiyntom, moze lepiyj, mój ksiyndzosku, spowiadać sie ni mom z cego* (pmJerd: Fr); (Fr).

NIECH II *spój.* **‘wprowadza zdanie podrzędne, przedstawiające daną okoliczność jako warunek minimalny, którego spełnienie musi doprowadzić do zaistnienia tego, o czym mowa w zdaniu nadrzędnym’:** *Podźmy młodzieńcy za naukami nasyj miłyj „Gazety Pod.“, a nie chodźmy do karcmy wyciyrać po siyniak prochu. Dejmy przikłod i somsiednim dziedzinom, ze zyje w nos Duf Góralski. Byłoby to haw od nos duzo do pisanio. Niekze sie łapi kto pióra, a niek napise pore słów. Dyć u nos haw jest barz duzo sykownyk ludzi do pióra* (GazPodh 1913, nr 14: 6: Kr); (Fr, Kr).

NIECHAĆ *cz. dk* **‘opuszczając jakieś miejsce, nie zabrać z sobą czegoś, co było w tym miejscu; pozostawić w poprzednim miejscu, stanie’:** *Ale nom kozeli ojcowie, jak zbiórki były, to i kłóska zbiyrać, to nie tak, było jak dziś, ze dziś sie wsićko niecho* (KorpSp: NdZ); (NdZ, Tr).

NIECH BE, CO FCE **‘zwrot, którym mówiący wyraża pogodzenie się z losem, wyraża rezygnację z walki z czymś niekorzystnym, mającym się wydarzyć w przyszłości’:** (matK: Nd).

NIECH BÓG BRONI [ZACHOWO] **‘zwrot, którym mówiący podkreśla, że to, o czym mówi, absolutnie nie może się wydarzyć lub powtórzyć’:** [W Boże Narodzenie:] *Sło sie do kościoła, przisło sie z kościoła, no to zjadło sie tyn obiod i nief Bóg broni zachowo, zeby był gospodorz sobie, tak jak po obiedzie, zjy obiod, zeby se był lóg jako do łózka, zeby sie wyprościył, zeby se usnół. Bo godeli tak, ze fto w Boze Narodzynie śpi, to mu na polu chwasty rosnom, mo zboze niecyste, mu chwasty rosnom.* (plBiz: Łp).

NIECH {*komusi*} **BÓG DO ZDROWIE** **‘chrześcijańska formuła podziękowania i życzenia zdrowia’:** *Nief ci Bóg do zdrowie* (matK: Dr). [**niech** {*komusi*} **Pon Bóg do zdrowie i Paniynka Maryjo** – Łp]

NIECH {*kogosi*} **DIABLI WEZNOM** [i in.] **‘zwrot, którym mówiący wyraża silne niezadowolenie z zaistniałej sytuacji’:** *Jagniyska bogocka, ordoś baba, od razu pedziała Jyndrzkowi: – Nic z tego nie bedzie, jak ociec nie dadzom ci przed ślubym zapisać. – Ociec nijako na to przistać nie fcioł,*

ale jak uwidzioł, ze skróś tego miałoby sie syćko ozlecieć, ścisnół zymby i naklon: – Nief cie dziabli weznom, nazryjze sie, pódźmy! (BalSKD 97: Fr).

NIECH {*kogosi*} **FUKS POBIJE** *wykrz.* **‘rodzaj złorzeczenia; zob. też: NIECH** {*kogosi*} **PORAZI’:** *Nief cie fuks pobije!* (matK: Łp).

NIECH {*komusi*} **PON BÓG DO ZDROWIE I PANIYNKA MARYJO ‘chrześcijańska formuła podziękowania i życzenia zdrowia; zob. też: NIECH** {*komusi*} **BÓG DO ZDROWIE’:** (matK: Łp).

NIECH {*komusi*} **(PON) BÓG GRZYCHY ODPUŚCI ‘zwrot używany przy wspominaniu osoby zmarłej, będący wyrazem poczucia silnej więzi żyjących ze zmarłymi i wynikającej stąd stałej pamięci o zmarłych i modlitwy za nich’:** *Przichodziół jesce z jednym Polokiym, Frankiym – dziś juz je nieboscyk – ne Franek, niek mu ta grzychy Pon Bóg odpuści, podchodziyli nieroz na racku jaz pod same okna warty i abo bechli skolami na wojoków warciorzy, abo pukli z jakiego starego flinciska, bo takik staryk flintów doś sie u nos plonce za krokwiami jesce od zbójeckik casów* (NaSp 39: 12).

NIECH {*kogosi*} **PORAZI** *wykrz.* **‘rodzaj złorzeczenia’:** *Nief cie porazi, ty bestyjo!* (matK: Nd). [**niech** {*kogosi*} **fuks pobije** – Łp]

NIECH TA JEZUS O WOS PAMIYNTO W DZIYŃ POWSEDNI, W KAZDE ŚWIYNTO. NIECH BŁOGOSŁAWI ŚWIYNTO MATKA JEGO W KAZDYJ GODZINIE I DNIA KAZDEGO *pok. III* **‘chrześcijańska formuła podziękowania’:** *W małym, drewnianym domu za strugom bywali sami dziadkowie. Jak juz dziywcynta wypowiedziały swoje, babka sparła sie na kulmadze i odpowiedziała: Nief ta Jezus o wos pamiynto W dziyń powsedni, w kazde świynto. Nief błogosławi Świynto Matka Jego w kazdyj godzinie i dnia kazdego. – Takiego podziynkuwanio jesce my, ciotko, nie słysały – powiedziała ździwiono Ulcia* (SpCzyt 122: Nd).

NIECH TO CIERT WEŹNIE *wykrz.* **‘rodzaj przekleństwa’:** (matK: Rp).

NIECH WITAJOM ICH MIYŁOŚĆ ‘chrześcijańska formuła powitania, kierowana do księdza’: *Wloz do swojego dómu, tam juz jego zona grule skrobała, jego zona pożrała noń. Óna go nie poznała, prziwitała go, niek witajom ik miłość. Wojtek sie zahańbiół, poseł z dómu prec* (MalPS 137: Jw).

NIECHLUJ *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku brudnym’:** (GrJMSp 260: Rp).

NIECH ŚLAK TRAFI *wykrz.* **‘rodzaj przekleństwa’:** *Co sie musym natropić, nief ślak trafi* (matK: Nd).

NIE CHYBIO {*komusi*} **NA NICYM ‘zwrot podkreślający, że ktoś ma wszystkie pozytywne cechy fizyczne i psychiczne’:** *Jednego razu honorno gaździna wybrała sie na jarmak do Miasta. Posła sama, bo tyz to była baba odwozno i wygodano. Nie chybiało jyj na nicym. Wiedziała sie jednać z kupcami, umiała tyz i przihandlować. Niejednego przez rozum przewiedła* (SpCzyt 117: Jw).

NIE CHYBIO PTOSIE MLYCKO [MLYKO] ‘komuś nie brakuje niczego’: *Juz nie chybio tam ptosie mlyko* (matK: Rp).

NIECHYNTNIE *przysł.* **‘ogpol. niechętnie’:** *Jyndrek wstoł tak niechyntnie, smarka od nosa utar i wytar do portek* (NaSp 54: 17).

NIECHYTRO *przysł.* **‘powoli’:** *Było poryf chłopów, co sie zajmuwali w dziedzinie wyrobym góntów. Była to ciynzko robota, wsićko ryncnie robione. Trzeba było tom desecke wykrzesać, potym boki wystrugać prostym ośnikiym, a nastympnie wystrugać dno fugownikiym (...). Niechytro przibywało na kupke góntów, gdyz mozyme sobie wyobrazić, kielo zabrało casu, zeby jedyn gónt wystrugać. A jednak nie było innego wyjścio, a pokrycia dachów góntami, nieokrutnie długo wytrzimały gónty* (Iwan 47: Nd).

NIECHYTRY *przym.* **‘powolny w działaniu, leniwy’:** *Niechytry || lyniwy || lyń || lyngoś || lyniuch|| niespory || niedbawy* (matK: Kr).

NIECH CIE PORANDOLI *wykrz.* **‘rodzaj złorzeczenia’:** *Nief cie porandoli, bujoku jedyn, zodnego skrzepiynio z ciebie ni mom* (CoWś 275: NB).

NIECIYRPLIWY *przym.* **‘ogpol. niecierpliwy’:** *Nieciyrpliwy || nogły* (matK: Kr).

NIE CUĆ NÓG ‘mieć bardzo obolałe, zmęczone nogi’: *Nie cujym nóg, tak mie bolom, takie drewniane mom te nogi* (matK: Rp).

NIE CUĆ ZYWEGO ‘nie mieć żadnego respektu dla nikogo’: (plBłachut: Fr).

NIE CUD ‘nic dziwnego’: *We fabryce noge mu oderwało. – O, to nie taki cud* (matK: Dr).

NIECUDNY *przym.* **‘taki, z którym ktoś miał do czynienia już wcześniej; niebudzący już emocji; znany; nieobcy’:** *Ozwidniało sie dopiyro, chłód zimny przeseł mu po grzbiecie, jakby go fcioł przitrzimać, coby nie seł nika. Niecudne mu było tak wcas stajanie, bo to i nie piyrsy roz wybiyroł sie na polowacke* (SpCzyt 35: Rp).

NIECYNNY *przym.* **‘ogpol. nieczynny; niedziałający’:** *Tyn stok jes i słupy som, teroz niecynny, z pocontku był cynny* (Kc).

NIECYSTE WECY ‘sprawy związane mocami diabelskimi’: *Ludzie o niecystyf wecaf Suleciny*

miarkuwali, ale wyraźnie o tym nie godali, bo sie boli, ze jym porobi i mozom im sićkie krowy wykapać abo i ludzie poumiyrajom (BalNPK 43: Fr).

NIECYSTO SIYŁA 'moc pochodząca od diabła': *Cary to zło, niecysto siyła. Zawdy óne ze złym majom spółke i na złe dlo inksyk wiedom. Biydokowi to ta cosi kajsi óne pomogajom, ale ón musi mocki płacić, coby swojom duse zratuwoł od tego grzychu. Caruwanie to wielki grzyk. Biydok cary musi znać, bo jak mu hrubsy od niego pobabrze – to nic by nie uradziył, a hrubsymu byłoby lepiyj i lepiyj. Dzisiyjse bace to som weredy, byle głuptok je bacom i na pana sie miynio, do skół jeździ. Przidzie kora na nik, bedom wte insi* (BazWierz 78: Jw).

NIECYSTOTA *rz. ż*

1. **'brud, nieporządek':** *Kwas, tako niecystota w dómie* (matK: Rp).
2. **'rozwiązłość, rozpusta, nieczystość':** *Ozpusyństwo, niecystota wsyndy* (matK: ŁW). [**ozpusyństwo** – ŁW]

NIECYSTY *przym.*

1. **'zabrudzony':** *Brudno woda, niecysto* (matK: ŁN).
2. **'o uprawach: zachwaszczony':** *Sło sie do kościoła, przisło sie z kościoła, no to zjadło sie tyn obiod i nief Bóg broni, zachowoj, zeby był gospodorz sobie tak po obiedzie, jak zjy obiod, zeby był se lóg jako do łózka, zeby sie wyprościył, zeby se usnół. Bo godali tak, ze fto w Boze Narodzynie śpi, to mu na polu chwasty rosnom, mo zboze niecyste, mu chwasty rosnom. Ni mo urodzaji dokładnyf* (plBiz: Łp).

zob. fraz.:
NIECYSTE WECY
NIECYSTO SIYŁA
NIECYSTY DUCH

NIECYSTY DUCH 'eufemistycznie: diabeł, szatan': *Ptoki okrutnie zacyny nabijać do wody, ino coz, kie carownice na sićko mogom sie zamiyniać, ino na ryby niy, i nijak ni mogły tyf zornek powydostajać. I tak sie nabijały do tyj studni i piscały, jaze sie ozwidnieło i mineła if godzina, i niecyste duchy straciyły swojom moc* (BalNS 38: Fr).

NIE DAĆ DOBREGO SŁOWA 'odezwać się do kogoś nieuprzejmie': *Nigda nie do dobrego słowa* (matK: Nd).

NIE DAĆ SPORU 'nie dać komuś spokoju, wytchnienia': *Nie doł sporu: babko a babko* (matK: Dr).

NIEDALEKI *przym.* **'znajdujący się w niewielkiej odległości':** *Bliski || niedaleki* (matK: ŁW); *Noji prziseł potym w niedziele rano niedaleki somsiod i godo, godo: – Maciek, jakbyś mi doł pore klińcy, bo mi kóniowi odleciała* (Kc); (Kc, ŁW).

NIEDALEKO *przysł.* **'w niewielkiej odległości':** *Niedaleko, dwaścia kroków* (matK: Kc); *Bliziućko || niedaleko || bliziutko || juz tu* (matK: ŁW); *Niedaleko była jednostka, wojocy* (matK: CzG); *Niedaleko Łapsanki spotkoł sie z chłopcami, co to na zbój chodziyli* (BalSKD 23–24: Fr); *Momy tysionc, nie tysionc, ale całe ściany momy dyplomów, co ciongle, ciongle, bardzo duzo razy piyrse miyjsca na zawodaf i cy przi pozaraf nawet mielimy takie wyróznienie przi, przez ministra swego casu, co był pozar tutaj niedaleko w Niedzicy. To nasa jednostka sie wykazała tym* (Kc); (ogsp.).

NIE DAŁO SUMIYNIE {*komusi*} **'ktoś zrozumiał, że postąpił niewłaściwie, że kogoś skrzywdził i czuje się z tego powodu winnym':** *Nie dało mu sumiynie, poseł i odniós* (matK: Dr).

NIEDBALE *przysł.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Niedbale pograbione* (matK: Fr).

NIEDBALSTWO *rz. n* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Dziadek stanół ku warstacie i wymajstruwoł pucek, ktory był wygodniyjsy i grosia za niego nie doł, totyz móc zalicyć do śporoźliwości grosia. Biyda zaglondała w ocy tym, ktorzi sobie oswojyli niedbalstwo, a moze nawet ośmielym sie powiedzieć – lynistwo* (Iwan 23: Nd).

NIEDBAŁY *przym.* **'niewykazujący należnej troski o coś; lekceważący coś':** *Niedbały, nie dbo o nic* (matK: Tr); *Niedbały, bodaj mu zesed dziyń* (matK: Dr); *Niedbały, tak se popuści* (matK: Łp); *Jes choćftoro baba i tako, co óna jes tako niedbało, toby wolała i do sopy iś* (GrJMSp 304: Rp); (Dr, Fr, Łp, Nd, Rp, Tr).

NIEDBANIE *rz. n* **'niedbalstwo':** *Co jes muf choćkany! To niedbanie* (matK: Łp).

NIEDBAWNY *przym.* **'jedwabny; zob. też: JEDWOBNY':** *Niedbawno bluzka* (matK: Łp).

NIEDBAWY *przym.* **'leniwy':** *Niechytry || lyniwy || lyń || lyngoś || lyniuch || niespory || niedbawy* (matK: Kr).

NIEDBOW *rz. mnż, str.* **'ogpol. jedwab; zob. też: JEDWOB':** (CoWś 260: ŁN); (CzG, Dr, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Tr).

NIEDBOWNY *przym., str.* **'wykonany z NIEDBOWU; jedwabny; zob. też: JEDWOBNY':** *Niedbowno chustka* (matK: Fs); *Delinka – niedbowne poski mo* (matK: Tr); (CzG, Fs, Kc, Kr, Tr).

NIEDŁUGI *przym.*

zob. fraz.:
NIEDŁUGIE CASY
O NIEDŁUGI CAS

NIEDŁUGIE CASY 'przez krótki czas; krótko': *W Mokrym, jak my byli, to taki Stefan mi tyz godo,*

ze óni tyz byli wywiezioni, no ale godo, ze niedługie casy, bo chyba dziesiynć rokók ino byli (KorpSp: CzG).

NIEDŁUGO

1. **‘przez stosunkowo krótki, niedługi czas; krótko’:** *No ale to ta niedługo sie chodziyło ku tym dziywcynciskom, wiycie, bo trza było znów iś do wojska. Miołek siedymnoście lot jesce niecałe ukóńcone, no to posełek do wojska* (BubSpT 138: Rp).
2. **‘po niedługim czasie; wkrótce’:** *Anioł godo; to niedługo bedzies tak biyduwoł* (matK: Rp); *A to ci juz taki chabelcok. Niedługo bedzie wiynksy od ksiyndza, kie stojom przi ółtorzu* (GrJMSp 246: Rp); *Duwerujem ci, boś godny chłop i niedługo bes po mnie bacom. To se mierkuj!* (BalSKD 49: Fr); *Jesce pamiyntom, jak dziadek godoł: dziecko, juz niedługo trzeba bedzie nom jarzec sioć, wiys, bo olsyna sie zacyno rozwijać, ale pamiyntoj, ze jarcu, zebyś nie sioł, pokla nie bedom listki na olsynie tele jako grajcorz, bo to jarzec, ón nie znosi zimy* (BubSpT 112: ŁW); (Fr, ŁW, Rp).

   zob. fraz.:
   O NIEDŁUGO
   ZA NIEDŁUGO

NIEDOBITEK *rz. mos* **‘człowiek przygłupi’:** (matK: Rp).

NIEDOBRE OCY **‘według wierzeń: spojrzenie, oczy mające moc rzucania uroków’:** *Niedobre ocy, uroki z óc* (matK: Tr).

NIEDOBROŚĆ *rz. ż* **‘niedobre zjawisko; tu: burza’:** *Tako była niedobrość* (matK: Dr).

NIEDOBRY *przym.*

1. **‘o człowieku, zwierzęciu: swoim postępowaniem, zachowaniem sprawiający innym przykrość, czyniący komuś krzywdę’:** *Niedobry człowiek* (matK: Fr); *Despetny – tyz taki niedobry* (matK: Kc); *Joj, jaki noród niedobry* (matK: Dr); *Jakeś tako niedobro, to nie pudym z tobom* (matK: Dr); *Paskuda, niedobry, deferkuje tak* (matK: Fr); *Niedobry, zły jak pies* (matK: Kr); *Powiedzioł, ze tam som niedobrzi ludzie* (BubSpT 39: Fs); *Som Pombóg wiedzioł, ze niedobro była* (matK: Łp); *Ale tyn chłopcyk, jak był godny, to młynarz stary mu sie przizno, ze ón je nie ojciec ani ze to nie matka. Ale ze matka niedobro była jego, ze go utopiyła, niy* (BubSpT 71: Kc); *Jak baba nie umiała syć, połotać, uwarzić, to była niedobro baba. A co umiała usyć, uwarzić, połotać, dbać o dóm, to juz była cogodno baba, bo wsyćko umiała. No to tak i teroz. Jak nie umiys nic, ino jedno, no to* [śmiech] (Jw); *A tom kosulke na opak, no bo na opak ubrane smaty tyz odrucajom zły wzrok. To tak odrazo tyn zły wzrok. No a zwierzynta tyz mozno zaurocyć, bo choćktory gazda mo piykne krowy, wyzynie na pastwisko, a idzie jakisik taki barz niedobry człowiek, co mo płóne krowy abo by fcioł mieć takie, zeby były jego krowy takie jak tego gazdy, co sie mu krowy juz pasom, to se stanie i tam se cosik pokuko na nif tak, jak nie trzeba. Nie poscyńści, nie poteguje, nic nie powiy, ino sie popatrzi tak zawiśnie na te krowy, no to krowy sie mogom i zduć* (Fr); (ogsp.).
2. **‘o pokarmach: niesmaczny, mało pożywny’:** *Niedobre || płóne jodło* (matK: Dr); *Niedobre jedzynie* (matK: Fr); (Dr, Fr).
3. **‘charakteryzujący się nieodpowiednimi cechami; niespełniający wymogów, oczekiwań, nienadający się do czegoś’:** *Niedobro monka, za niom tak okisło* (matK: Dr); *Kie łyn niedobry, to wiyrchy odlatujom* (matK: Fr); (Dr, Fr).
4. **‘przynoszący szkody, niesłużący komuś, czemuś; niekorzystny, niebezpieczny’:** *Źmija niedobro* (matK: Jw); *Zółć ośleje sie to niedobre* (matK: Tr); *Łyskawica tyz niedobro, bo zarazi nać* (matK: Dr); (Dr, Jw, Tr).

   zob. fraz.:
   NIEDOBRE OCY

NIEDOBRZE

1. **‘niefachowo’:** *Kilo syra tyz stoło złoty dwaścia. Az hnet dwa, trzi tyźnie trza było robić za to, ze niedobrze zrobiył* (BubSpT 75: Kc).
2. **‘sprzecznie z przyjętymi normami moralnymi, nieetycznie’:** *Za to jes tak niedobrze w skole* (matK: Jw).
3. **‘groźnie, niebezpiecznie’:** *Tak sie straśnie łysko, co ani niedobrze patrzeć* (matK: Kr); *Fto sie zapatrzi na kogoś niedobrze, to sie mu stanie z óc. Stare babki kozały, zeby to przepluć na członki i po cole trzi razy cuchnóć i krziz robić* (ŚlizPPN 74–75: Kc); (Kc, Kr).
4. **‘tak, że człowiek doznaje bólu wnętrzności’:** *Durko, harcuje, jaz w brzuchu niedobrze* (matK: Kr).
5. **‘niekorzystnie’:** *We Wilijom trafio sie dzieciom dostać byncke abo i rzymiyniym, a to niedobrze. Jak we Wilijom dostanies, to bes bity cały rok.* Jaś: *Lepi nie hernykojmy sie* (Czard 43: Nd); *Otawe trza dobrze i długo susyć, bo óna to mo takie cosi, ze odzywo, jak je niedosusono, ale zaś jak otawa przesusono, to tyz niedobrze, bo wtedy ni ma jom jak pozbiyrać, bo sie krusy* (pmMiś: CzG); (CzG, Nd).

NIEDOCEKANIE {*cyjeś*} **‘wyrażenie będące pogróżką pod adresem rozmówcy, zapowiadające, że to, na co liczy rozmówca, nigdy nie**

będzie zrealizowane': *Niedocekanie twoje, zebym ci to zrobiył* (matK: ŁW); *Nie twoje docekanie – musi tak być* (matK: Nd); (Dr, Fs, ŁW, Nd).

NIEDOGODANY *przym.* **'o człowieku: taki, któremu się trudno wysłowić':** (matK: ŁN).

NIEDOJDA *rz. ż* **'ironicznie o człowieku flegmatycznym, który nic nie umie zrobić, któremu nic nie wychodzi (połączenie *ta niedojda* używane także w odniesieniu do osób płci męskiej); zob. też: NIEDORAJDA':** *Niedojda || niedołynga* (matK: Fr); *Niedojda || niedorajda* (matK: Nd); *No ciapałyga jesce tyz jes tak określynie dla ... do chłopa, ze ciapałyga, taki ciamajda, niedojda, niedojda, niy?* (KorpSp: Kr); (Fr, Kr, ŁN, Nd).

NIEDOJDZIONY *przym.*

1. **'o człowieku, zwierzęciu: niedorozwinięty':** *Spapynziałe dziecko, kie niedojdzione* (matK: Fs).
2. **'o owocu: niedojrzały':** *Kie niedojdzione, to niedobre* (matK: ŁN).

NIEDOŁYNGA *rz. ż* **'człowiek niesprawny fizycznie z powodu choroby, podeszłego wieku':** *Jys jak niedołynga* (matK: Kr); *Sprosty – niedołynga tako* (matK: Kc); (Fr, Fs, Kc, Kr, Łp, Tr).

NIEDOŁYNZNY *przym.* **'o człowieku: niesprawny fizycznie, poruszający się z trudem; zniedołężniały':** (matK: Dr).

NIEDOPOLONY *przym.* **'taki, który nie spalił się do końca':** *Głownie niedopolone* (matK: Fr, Tr).

NIE DO POMYŚLYNIO 'wyrażenie używane dla podkreślenia mocnego oburzenia na opisywaną sytuację lub dla podkreślenia niemożliwości wykonania czegoś': *To nakupiół se cegły w Ciorztynie, bo tam polyli cegłe, Maniowianie robiyli. Stamtela woziyli kóniami tom cegłe, ale to wiycie, jaki to był transport kóniami wozić cegłe na dóm, to było nie do pomyślynio* (RnS 165: ŁN).

NIEDORAJDA *rz. ż* **'ironicznie o człowieku flegmatycznym, który nic nie umie zrobić, któremu nic nie wychodzi (połączenie *ta niedorajda* używane także w odniesieniu do osób płci męskiej)':** *Niedojda || niedorajda* (matK: Nd). [**niedojda** – Fr, Kr, ŁN, Nd]

NIEDOROBIONY *przym.* **'ironicznie, złośliwie o człowieku: powolny w działaniu, flegmatyczny, mało energiczny':** *Ej, to niezdara jakisi idzie, abo cosi takie na... jak to godajom niedorobiony* (KorpSp: Łp). [**niedosolony** – Dr, ŁN, Nd; **niedospały** – NdZ; **niegramotny** – Rp; **niepodarzony** – Fr, Kc, Nd; **nieposolony** – Fr; **nieruchomy** – ŁN; **niesłóny** – Łp, Rp]

NIEDOROZUMIONY *przym.* **'niedomyślny':** *Takiś niedorozumiony* (matK: Dr).

NIEDOSOLONY *przym.* **'ironicznie, złośliwie o człowieku: powolny w działaniu, flegmatyczny, mało energiczny; zob. też: NIEDOROBIONY'':** *Ty łuno niescynsno – kie chodzi taki niedosolony* (matK: ŁN); *To taki niedosolony człowiek, tak sie przegino, chodzi* (matK: Nd); *Gajda chodzi, niedosolony, a taki, wiycie, dziadowaty, gajdowaty, nieruchomy* (TPPG I: 65: ŁN); (Dr, ŁN, Nd).

NIEDOSPAŁY *przym.* **'ironicznie, złośliwie o człowieku: powolny w działaniu, flegmatyczny, mało energiczny; zob. też: NIEDOROBIONY':** (KorpSp: NdZ).

NIEDOSOTANY *przym.* **'o człowieku: reagujący z opóźnieniem (lub niereagujący w ogóle) na zaistniałą sytuację; nierozgarnięty, gamoniowaty':** *Aleś jes, chłopce, niedosotany!* (CzG).

NIEDOSTOTY *przym.* **'taki, który rósł niewystarczająco długo, by w pełni dojrzeć; niegotowy do zebrania; niedojrzały':** *A jak było takie, nojbardziyj przi owsie, jak był taki jesce niedostoty, zielonkawy, a juz sie go skosiyło, to układało sie do krziza. I to ón juz zostajoł, cy loło, cy grzoło. To sie ustawiało zaś tak w snopy i tak, taki krziz* [demonstruje]. *I te rzonse, te zboza, to były w jednym miejscu. – Do środka, do środka. – A słóma była, wystajała zawse. Noji to sie kładło if śtyry razy, po śtyry razy if na wysokość, jedyn na drugie razy, śtyry to sesnoście i siedymnostego na wiyrf, i na to sie przirucało miyrwe, zeby tam nie naloło, bo óno to musiało stoć przinojmniyj tydziyń, a i wiyncyj* (Kc).

NIEDOSTYMPNY *przym.* **'taki, do którego trudno dotrzeć':** [– Jak doszło do komasacji?] – *Ludzie sie nawet boli, no bo przez to, ze ón myśloł tak, a jak tam weznom dzieś w tym polu, w jakim tam na przikłod, dzieś tam niedostympnym abo to tam be trudno dojechać, do tego* (BubSpT 105: ŁN).

NIEDOTKA *rz. ż, tkac.* **'skaza w płótnie powstała na skutek słabego przybicia wątku; 📷 Tabl. V':** *Niedotka sie mi zrobiyła* (matK: ŁN); (Fr, ŁN).

NIEDOTYKANE SADŁO 'tłuszcz z dolnej części brzucha świni, który podczas rozbierania zabitego zwierzęcia nie był dotykany palcami. Takie sadło posypuje się solą i przechowuje w garnku nakrytym tkaniną. Wykorzystuje się je w leczeniu ran, które okłada się plastrami sadła (oczywiście po zmyciu soli); zob. też: FRIŚKIE SADŁO': *Niedotykane sadło na rany* (matK: Jw).

NIEDOWIARCA *rz. mos* **'człowiek niewyznający religii katolickiej; też: wyznający religię inną niż katolicka; innowierca; zob. też:**

NIEDOWIAREK w zn. 3.': *Niekrześcijon* || *niedowiarek* || *niedowiarca* (matK: Fs).

NIEDOWIAREK *rz. mos*

1. **'człowiek nieufny, niedowierzający nikomu i niczemu':** *Zakrzesoł krzesiwo, zaświyciół światło i staro mu godo: widzis wrodosiu stary, godałaf ci, ze to grzyf, widzis niedowiarku, pożryj sie, co przi dźwiyrzaf, juz tu był, przecie kopyto po nim zostało* (BubSpT 117: ŁW).
2. **'człowiek powątpiewający w prawdy wiary katolickiej; lekceważący praktyki religijne':** (matK: Kc, Kr, ŁW, Rp, Tr). [**niedowiarka** – Łp, Nd, Rp; **niedowiorka** – Fr, ŁN]
3. **'człowiek niewyznający religii katolickiej; też: wyznający religię inną niż katolicka; innowierca':** *Niekrześcijon* || *niedowiarek* || *niedowiarca* (matK: Fs). [**niedowiarca** – Fs]

NIEDOWIARKA *rz. mos* **'człowiek powątpiewający w prawdy wiary katolickiej; lekceważący praktyki religijne; zob. też: NIEDOWIAREK w zn. 2.':** *Niedowiarka* || *błudowiar* (matK: Nd); *Taki niedowiarka był* (matK: Łp); (Łp, Nd, Rp).

NIEDOWIDZIEĆ *cz. ndk* **'mieć słaby wzrok i nie widzieć dobrze':** *Ślypote mo, kto niedowidzi* (matK: ŁN); *Mo krótki źrok, niedowidzi* (matK: Rp); (Kr, ŁN, Rp).

NIEDOWIORKA *rz. mos* **'człowiek powątpiewający w prawdy wiary katolickiej; lekceważący praktyki religijne; zob. też: NIEDOWIAREK w zn. 2.':** *Niedowiorka taki* || *bezboźnik* (matK: Fr); (Fr, ŁN).

NIEDOŹRAŁY *przym.* **'o owocach: taki, który jeszcze nie dojrzał; niedojrzały':** *Zielone jesce* || *niedoźrały* || *nieźrały* (matK: ŁW); *W tym roku nie be duzo trześni, przisła jakosi zaraza i obleciały niedoźrałe* (Nd); (ŁW, Nd). [**niedoźrany** – Jw, Rp, Tr]

NIEDOŹRANY 'o owocach: taki, który jeszcze nie dojrzał; niedojrzały; zob. też: NIEDOŹRAŁY': *Jak niedoźrane, a juz dzieci odruwajom* (matK: Jw); (Jw, Rp, Tr).

NIEDUZO I *zaim. liczebny nieokreślony* **'informuje, że czegoś, kogoś jest niewiele':** *Nieduzo nos jes, ale zawse* (matK: Rp).

NIEDUZO II *przysł.* **'informuje, że nasilenie jakiegoś zjawiska jest niewielkie, że coś występuje rzadko':** *Dolygo mu, kie kapke nieduzo chory* (matK: Tr).

NIEDUZY *przym.*

1. **'charakteryzujący się niewielkimi wymiarami; mały, niewysoki':** *Pagórki – nieduze górecki* (matK: Fr); *Nieduzo dziedzinka* (matK: Dr); *Smrecek nieduzy* (matK: Fr); *Noji trza było te główki obrywać z tego lnu. Neji potym, jak my juz poobrywali te główki, no to sie ik zwionzało taki nieduzy snopecek, neji za, zaniesło sie do potócka, do wody takiyj, dzie jes stojonco była* (CzG); (CzG, Dr, Fr, Nd, Tr).
2. **'o człowieku: młody, niedorosły':** *My tacy tam nieduzi ta byli, to ta koło stołu, kieby jako smyknonć, wiycie, kieby jako smyknonć tam tego kołoca fałatek* (BubSpT 140: Rp).

NIEDWOB *rz. mnż, str.* **'ogpol. jedwab; zob. też: JEDWOB':** (CoWś 260: ŁN, NB).

NIEDWOBNY *przym., str.* **'wykonany z NIEDBOWU; jedwabny; zob. też: JEDWOBNY':** *Niedwobnom chusteckom ocka uciyrała* (CoWś 260: NB); *Dałaf wnucce brośke, nief se do gieroka przipnie, bo jes zielono, a spodnica niedwabno i tyz zielono, to akurat be pasuwać* (pmKosz: Kr); (Kr, ŁN, NB).

NIEDZICANKA *rz. ż* **'mieszkanka Niedzicy':** *W dziyń Ofiaruwanio Nojświyntsyj Maryi Panny, niedzickie gazdynie odziywajom sie w spiskie groty i ucestnicom na sumie we Msy Świyntyj. Jes to jedno z niewielu świont, kiedy w niedzickiym kościele móc obziyrać Niedzicanki w śpiskif strojaf. Utrzimoł sie z downa zwycoj, ze w świynto Matki Bozyj Gromnicnyj wydane baby przichodzom odziote w kidle, a jak jes mocno zima, to na plecy jesce prziwdziywajom strykuwanki* (NaSp 51: 12: Nd).

NIEDZICKI *przym.* **'od nazwy miejscowości Niedzica':** *W pyndziałek przed Środom Popielcowom niedziccy kawalerowie sykujom sie do chodzynio z kóniym. Majom prziryftuwanego, usytego z materiału kónia, piyknego kaśtana, zadkiym bije prawie tak jak prowdziwy, kóniym tym powozi jedyn z parobków* (NaSp 51: 12: Nd); *Izba starodowno niedzicko była kuchniom, jadalniom, składym rozmajityf grotów i kont przijyncio gości. Piec starodowny, we ftorym jes piekarnik na wypiykanie chleba, blachom, dzie sie warzyło, a w bynkarcie pieca wmontuwany kociołek na ciepłom wode* (Iwan 2: Nd); (Nd).

NIEDZICOK *rz. mos* **'mieszkaniec Niedzicy; zob. też: NIEDZICON':** [– Jak sie nazywajom ludzie stąd?] – *Śpisoki, Niedzicoki, Łapsoki, Wyśniołapsoki, Niźniołapsoki* (KorpSp: Nd).

NIEDZICON 'mieszkaniec Niedzicy': *Na kóniec fciałabyf pochwolić tyf parobków, co to kozdego roku nojdom file casu, zeby zabawić Niedzicanów i przipomnieć jym, ze kóńcy sie cas zabaw karnałowyf* (NaSp 51: 12: Nd). [**Niedzicok** – Nd]

NIEDZIELA *rz. ż*

1. **'ostatni dzień tygodnia, wolny od pracy':** *Nedy jutro niedziela, nie idzies do roboty, to se odpocnies* (pmMich: Fr). [**niedzielny dziyń** – Kr, ŁW]

2. *blp.* **‘tydzień’:** *Dwie niedziele na niego cekała, a ón sie i tak nie wrócół z tyf Niymiec* (pmMich: Fr); *Była przedostatnio niedziela przed Wielkanocom. Ledwo skóńcyła sie Wielko Mso, ucichły zwóny, a juz od wyśniego kónca sły dziywcynta ze śmiertuskom* (SpCzyt 120: Nd); *Na niedziele rano sie warzyło polywke tom wyndzonom, a na obiod sie warzyło krupy z mlykiym. No, a wiecór no to juz dobrze było jak juz potym, ze jak juz dziesi tom monke zdobyli, tam jakom tom lepsom, ze sie tom gałuski uwarzyło takie rzeza... nazywali rzezanki, rzezane takie, zarobione i takie porzezane te rzezanki. No, no to juz to było na, w niedziele, to była juz gościna w niedziele. No, noji telo* (CzG); (Fr, CzG, Nd).

zob. fraz.:
KWIETNIO NIEDZIELA
KWIETNO NIEDZIELA
NIEDZIELA PALMOWO
ŚMIERTNO NIEDZIELA
ŚMIYRTNO NIEDZIELA
WIELGO NIEDZIELA
WIELKANOCNO NIEDZIELA
WIELKO NIEDZIELA

NIEDZIELA PALMOWO ‘ogpol. Niedziela Palmowa, poprzedzająca Niedzielę Wielkanocną; w tę niedzielę święci się BAZICKI’: *Wielkanoc my wse sły ku wodzie, coby tam nazbiyrać bazicków. Jak przichodziyła Niedziela Palmowo, to było przed Wielkanocom, to wtedy te bazicki nazbiyrane przibiyrało sie jakom kolorowom wstonzkom i niesło sie je do kościoła, coby ksiondz poświynciół. Potym, jak była jako biyda, grzmiało abo tak okrutnie loło, to my te bazie brały i kładły do pieca, zeby sie spolyły. Mama nasa to wse godali, ze jak sie poli takie świyncone bazicki, to óne odegnajom tom biyde i chałupe ochróniom od tyj biydy* (pmMiś: CzG). [**Bazickowo Niedziela** – Fs, Kr, Nd; **Bazicno** – Rp; **Bazicno Niedziele** – Łp; **Kwietnio Niedziela** – Kc, ŁN, ŁW; **Kwietno Niedziela** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd, Tr]
⊛ *Jak jef był wiynksy, musiołef krowy paś. Do pasynio rychtuwało sie przed Niedzielom Palmowom. Brało sie falfe nici i tata pomogoł kryncić trzi bice: mniyjsy – zaganiac do pasynio krów, wiynksy – śmigac do zaganianio kónia, nojwiynksy i nojdługsy, taki do trzof metrów – durkoc do pasynio stada krów w jesiyni. W Niedziele Palmowom świynciyło sie bazicki obwionzane bicym, coby sie krowy kupy trzimały i były wypasione jak bazie* (BrzyzWs: Kr).

NIEDZIELNIYJSY *przym.* **‘ogpol. niedzielny’:** *Niedzielniyjse mlyko* (matK: Łp); (Łp, Tr).

NIEDZIELNY DZIYŃ ‘niedziela; zob. też: NIEDZIELA w zn. 1.’: (matK: Kr, ŁW).

NIEDZIOCHA *rz. ż* **‘imię nadawane zwykle krowie urodzonej w niedzielę’:** (TPPG I: 123: ŁN).

NIE DZIWOTA ‘nie ma się czemu dziwić, nic dziwnego’: *Piykno óna barz była, włosy miała po matce corniuśkie jak kruk, zaś po ojcu biyławe ocy. Nie dziwota, ze kied juz dorosła do swojyf roków, ozyniył sie ś niom som nastympca tronu Inków – Tupak Amaru II* (SpCzyt 30: Nd); (Łp, Nd, Rp). [**ni ma dziwotu** – ŁW; **ni ma dziwu** – CzG]

NIEDŹWIODEK ‘gatunek dużego, szkodliwego owada; turkuć podjadek, turkuć pospolity (*Gryllotalpa gryllotalpa* L.)’: *Niedźwiodki na młakaf* (matK: Fs).

NIEDŹWIYDZICA *rz. ż* **‘samica niedźwiedzia’:** (matK: Fr, Rp, Tr).

NIEDŹWIYDŹ I *rz. mż* **‘ogpol. niedźwiedź’:** *Przywiedli niedźwiedzia, co sie pasuwali, to ci pasownicy, wiycie, z tym niedźwiedziym, cyrk taki* (BubSpT 9: CzG); *Słowo niedźwiydź to tam w nasy kulturze podtatrzańskiyj to było coś takiego, no, majestatycnego, wielkiego, ale i groźnego. W miyndzyokresie u nos w Cornyj Górze na przikład niedźwiydź w dwudziestym trzecim roku zabiył wnucke mojego somsiada, Andrzeja Budza. Óna sie Remijos nazywała, bo matka była od Remijosów ze sołtystwa. I przisła do Cornyj Góry, zbiyrała maliny, jagody. Tam koło nos jom niedźwiydź tak potargoł do tego stopnia, ze na scontki patargoł i pod wykroty pokłod te, co nie zjod* (CzG); *Noji słuchojcie, wyobroźcie se, ze to było jakoś przed Wielkanocom. Ksiondz Łysień wtedy jesce był, to były lata osiymdziesionte, odprawio mse i w pewnym momyncie stało sie coś takiego: PUU* [informator przeraźliwie krzyczy]. *Po całym kościele, wiycie? No to, kurde, wszyscy zmorwieli, ksiondz przerwoł tego i za kwile: AAA* [informator przeraźliwie krzyczy]. *Wszyskie kobiyty wyjom normalnie* [śmieje się]. *Siedzioł dwie ławki przede mnom taki Cygon jurgowski Gil i krziknół: – Niedźwiydź! – Jak ón krziknół „niedźwiydź”, to przez te ławki przeskakuwali, w tyk wielkik dźwiyrzak wyrwali zowiys taki. I sićko, cały kościoł uciók z kościoła. Co sie okozało, jedna kobiyta w Jurgowie była choro na padacke i óna dostała ataku tyj padacki, ale zanim jesce cokolwiek zareaguwała, to upadajonc chwyciyła za piynte te babe, ftoro była* [śmieje się]. *I ta nojpiyrw zawyła, bo niefby cie fto chyciył za piynte* [śmieje się], *jak wszysko zawyło za niom, a tyn krziknoł: „niedźwiydź!” Wiycie,*

co to było? Ksiondz piyknie seł dookoła, koło kościoła i pytoł: – Ludzie, cy wyście pogłupieli, no słyselibyście, zeby niedźwiydź wloz do kościoła? No pytom wos piyknie, no podźcie do kościoła, no msa jes. No takie były jazdy [śmieje się]. *To jes podświadomość, ftoro sugestywnie działo, jak pado hasło: niedźwiydź* (CzG); (ogsp.).

NIEDŹWIYDŹ II *rz. mż, blm, muz.* **'taniec męski, tańczony przez młodzieńców w dowolnej liczbie, dziś traktowany jako taniec popisowy i sprawnościowy, wykonywany niemal wyłącznie przez zespoły regionalne, choć pierwotnie miał funkcję magiczną. Muzyka jest utrzymana w metrum 4/4, tempo umiarkowane, melodia dwuczęściowa z powtórką. W pierwszej części tańca uczestnicy w rytmie ćwierćnut idą 28 kroków po kole + 2 kroki w miejscu + opadnięcie na ręce do pozycji horyzontalnej. W drugiej części z odbicia tańczący robią 3 przeskoki w przód z wytrzymaniem na „cztery" + 3 przeskoki w tył z wytrzymaniem + powtórzenie tych przeskoków. Przy powtórzeniu melodii odbijają się od podłogi i na każde liczenie w takcie klaszczą w dłonie. Elementy te wykonują w różnych kierunkach; w przód i w tył, mijając się w ustawieniu w liniach, do środka koła i po jego obwodzie. *Niedźwiedzia* podobnie tańczą w Łapszach Niżnych, Jurgowie, Czarnej Górze i w Nowej Białej. W Jurgowie młodzieńcy do tego tańca zakładali serdaki na lewą stronę, aby w ten sposób imitować niedźwiedzia. Według badań terenowych w innych wsiach taniec ten tańczyły tylko zespoły regionalne. *Niedźwiydź* jest prawie identyczny ze znanym na słowackim Spiszu *niedźwiedzim tańcem*':** (matK: ŁN); *Dziywcynta tyz tońcom kółecko, we ftorym som takie, we ftorym tym tońcu som takie nuty, jak: „Zaśpiywoj słowiku", „Topi sie mi, topi, mój wionecek topi", „Hoja, hoja koło goja. Zaś z koleji chłopcy tońcom mazura, niedźwiedzia tak zwanego po nasemu, jak to wołajom casym na scenie, ze zagrojcie nom niedźwiedzia, nie, nie wołajom mazura, ba niedźwiedzia i tańcom zbójnickiego* (KorpSp: Jw); (Jw, ŁN). [**mazur** – Jw, Fr, Kc, Nd, Tr; **mazurka** – ŁN, Nd, Tr]

zob. fraz.:

STARY NIEDŹWIYDŹ

NIEDŹWIYDZIOWY *przym.* **'mający związek z NIEDŹWIEDZIEM I; niedźwiedzi':** *I niedźwiydź to w ogóle, to, jo som widzioł gówna niedźwiydziowe, co prawda, ale uciykalimy telo, w Jaworzinie, jakek był w TANAP-ie przi robocie, za ciotke. Ze juz nawet same gówna niedźwiydzie mie wystrasyły i wiołek, uciykoł* [śmieje się] (CzG).

NIE EGZYSTUJE 'coś jest rzeczą niemożliwą': *To nie egzystuje, zeby to tak było, hej* (KorpSp: Łp); (Jw, Łp).

NIEFCONCY *przysł.* **'nienaumyślnie, mimo woli; zob. też: NIEFCYNCY':** *Niefconcy zrobiółef* (matK: Dr); *Niefconcy ucion* (matK: Fr); *To było niefconcy* (matK: Rp); (Dr, Fr, Rp).

NIEFCYNCY *przysł.* **'nienaumyślnie, mimo woli':** *Dojyłymy potym nieskoro. Krowa grzoła, mlyko sumiało, pore razy usław przi dojyniu i wylołaf mlyko ze skopca. Za to odrachuwali mi ze służby. Jak ftosi cosi zepsuł, choćby i niefcyncy, gazda mioł jedno powiedzynie: – Jak marnujes cudze, to marnujes i swoje – i juz nifto mu sie nigdy nie przeciwiył i nie opowozył nic zrobić na despet* (SpCzyt 83: Nd); (Łp, Nd, Rp). [**niefconcy** – Dr, Fr, Rp]

NIEFORYMNY *przym.* **'niemądry, niedorzeczny':** *Głuptok, kie godo takie nieforymne* [rzeczy] (matK: Tr).

NIEFTO *zaim. rzeczowny* **'wskazuje na kogoś wyszczególnionego z grupy; ktoś; zob. też: NIEKTO':** *God, niefto godo, ze źmije. God leci, chluśnie ogónym, przeskocy, przeskocy* (matK: Łp).

NIEFTORY *rz. mos* **'osoba wyszczególniona z grupy; niektóry':** *Źrybie powiy tyz nieftory* (matK: Łp).

NIE GODAĆ BŁYNDU 'mówić prawdę': *Błyndu nie godom* [źle nie mówię, mówię prawdę] (matK: Rp).

NIEGODNA *rz. ż* **'nieszczęśliwe zdarzenie, nieszczęście, zła przygoda':** *Nawidzioł go Bóg chorobom i niegodnom, i chudobnom* [pieśń] (matK: Rp).

NIE GODOJ 'używane jako wyraz zdumienia i niedowierzania': *– Mnie roz, chłopcy, gówno przyprowadziyło na drogę, bylibymy inaczej wszyscy musieli zostać do rana w góraf. – E, nie godojcie, panie – zbywoł sie Jonek – jakze to mogło być? – Ba tak – przitwierdziył pon Nowicki* (BalNS 85: Fr); *– Hej, chłopcy, anibyście nie zgadli, co jo mom. – E, co takiego – ozwali sie wszyscy razym. – E, dy wiycie, mom takie gynśle, ze jak na nif zagrom, to kozdy, cy fce, cy nie fce, musi hipkać. – Nie godojze – dziwiyli sie zbójnicy. – Ba, haj! – Ne to zagrojze!* (BalSKD 24: Fr); *Gadka smatka, a drógi nie ubywało... Korek taki, ze bez pół godziny dopiyro Ustup minyli. – Wie pan co? Mam wrażenie, ze trzeba się bedzie teleportować! – E nie godojcie, zaniepokoił się Jydrek. Coz to ta teleportacja? A co wy tu w górach fizyki się nie uczycie? Siada pan sobie w polu ekstra wiązki elektronów i fru... – Co fru, fru godocie? – Ano w jednej chwili jest pan, panie gazdo, załóżmy*

w Krakowie duszom i ciałem albo na Antarktydzie, albo w Ameryce, według życzenia – tylko trzeba je wypowiedzieć (NaSp 90: 29: CzG); (ogsp.).

NIEGODZIYN *przym.* **'nienadający się do czegoś':** *Takie worecki posyjom, ze ani niegodziyn do tego gruli nasuć* [o wąskich spódnicach] (matK: Łp).

NIEGRAMOTNY *przym.* **'ironicznie, złośliwie o człowieku: powolny w działaniu, flegmatyczny, mało energiczny; zob. też: NIEDOROBIONY':** *Óni se myślom, ze my ludzie ze wsi to takie wsioki, nierozumne, niegramotne* (GrJMSp 237: Rp).

NIEGRZECNY *przym.* **'nieposłuszny, nieuprzejmy':** *Niegrzecny* || *nieusłuchliwy* (matK: ŁW); *Jakeś taki niegrzecny, to sie zojdym bez ciebie* (matK: Rp); (CzG, Jw, ŁW, Rp).

NIE GRZYSYĆ URODOM 'żartobliwie: być brzydkim, niezbyt urodziwym': *To kohucie piórko, było takie krótkie, z góry takiyj lasecki sie mozna dopatrzić. Nojgorzyj, jak fto straciył piórecko, bo ftoro baba znalazła, chłop musioł być juz jyj, a wiycie, nie kozdo urodom grzysyła* (pmKosz: Jw).

NIEGWORNY *przym.* **'małomówny':** *Niegworny* || *niemowny* (matK: Fs); (CzG, Fs, ŁW, Rp). [**niemowny** – Dr, Fs, ŁN, Łp, Tr]

NIEHAŃBLIWY *przym.* **'bezwstydny; też: nieambitny':** (matK: Łp).

NIEHARAŹNIE *przysł.* **'niedobrze, źle':** *Nieharaźnie, ze dysca duzo* (matK: ŁN); *Nieharaźnie – nie musi być* (matK: Nd); (ŁN, Nd).

NIE IDZIES *wykrz.* **'okrzyk, którym odpędza się psa':** *Nie idzies, nie idzies!* (matK: Kc).

NIE INO..., BO I 'łączy równorzędne zdania lub ich części, przy czym zdanie lub składnik po cząstce *ale i* stanowi istotne uzupełnienie, poszerzenie treści poprzedzającego zdania lub jego składnika; używając tej konstrukcji, mówiący chce podkreślić ważność dodanej informacji': *Polywacka sie odbywo, ale delikatnie. Nieroz kupnom, pachnioncom wodom, a potym okna pozatykajom i gościnia do rania. Matka, dziywki podajom, co nolepse potrawy, parobcy zaś napitek. Gwarzom sobie, ozprawiajom bez muzyki i bez śpiywók. Przi stole siedzom nie ino parobcy, bo i ojcowie. Nieroz dopiyrz po śmigusie wychodzi, fto sie mo i ku komu, fto kogo rod widzi, fto komu jes miyły* (NaSp 35: 16: Jw).

NIEJEDNAKI *przym.* **'nie taki sam, jak inny porównywalny element':** *Niesopust niejednaki – choćkiedy wiyncyj, choćkiedy mniyj* (matK: Kr).

NIEJEDNAKOWO *przysł.* **'nie tak samo':** *Cymu hrubse drzywka dostajom jacy hrubsi gazdowie? Hajcy niejednakowo pilnuje przi wywozyniu z lasu! Cychujecie choćkiedy na oborze, nie w lesie?* (SpCzyt 111: Nd).

NIEJEDNOSTALNIE *przysł.* **'od przym. NIEJEDNOSTALNY; zmiennie':** (matK: Tr).

NIEJEDNOSTALNY *przym.* **'o człowieku: niestały w sądach, nierówny, niesolidny':** *Niejednostalny taki* (matK: ŁN); (ŁN, Tr).

NIEJEDYN *przym.* **'jeden z wielu':** *Niejedyn by był go wzion* (matK: Łp); *Z Corny Góry niejedna w Bukowinie jes* (matK: Łp); (CzG, Łp).

NIEKATOLIK *rz. mos* **'człowiek niewierzący':** *Niekatolik* || *niewierzoncy* (matK: Kc); *Poganin* || *niekatolik* (matK: ŁW); (Kc, ŁW). [**niewiarca** – Fs; **niewierzoncy** – CzG, Kc, Tr]

NIEKIEDY *przysł.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Do kościoła nie chodziyła niekiedy* (matK: Łp); *A jak niekiedy poloło, to błota, marasu było wsyndy doś* (Kc); *Całe zycie sie, w róznyf warunkaf sie mieskało. Bo na budowie, to na budowie, takie wozy, wóz, wóz jak wóz Drzimały, coś takiego, w takif barakaf róznyf i róznie było. Tak było niekiedy, ze my tu w baraku, a obok woda we wiadrze zamarzła, niy? Noji spało sie. No. Nie było dziywcont, zeby grzoły* [śmiech] (Kc); (Kc, Łp).

NIEKŁÓTLIWY *przym.* **'nielubiący się kłócić':** *Zgodny, niekłótliwy* (matK: ŁN).

NIEKÓNIECNIE *przysł.* **'ogpol. niekoniecznie':** *Niekóniecnie bedzie* (matK: Tr); *Niekóniecnie – nie musi być* (matK: Nd); *– Dom ci po dwadzieścia, hej? – Niekóniecnie* (matK: Łp); (Łp, Nd, Tr).

NIEKRZEŚCIJON *rz. mos* **'niekatolik, człowiek wątpiący':** *Niekrześcijon* || *niedowiarek* || *niedowiarca* (matK: Fs).

NIEKTO *zaim. rzeczowny* **'wskazuje na kogoś wyszczególnionego z grupy; ktoś':** *Niekomu zaroz w głowie sie zawraco* (matK: Łp). [**niefto** – Łp]

NIEKTORY *zaim. przymiotny* **'wskazuje na kogoś lub coś wyszczególnionego z grupy; niektóry':** *Niektore dzieci bylegdzie jedzom, a niektore tylko dóma* (matK: Kr); (Kc, Kr). [**pochoćktory** – Rp; **pochojftoryn** – Rp; **polektory** – Rp; **poniektory** – Kr, Nd, Rp]

NIELUDNIK *rz. mos* **'człowiek stroniący od ludzi; odludek':** *Nieludnik, odchodzi od ludzi* || *somzasie* (matK: Kc).

NIELUDNY *przym.* **'okrutny, bezlitosny dla innych; zob. też: NIELUDZKI w zn. 1.':** *Nieludny cłowiek* (matK: Fr).

NIELUDZKI *przym.*

1. **'okrutny, bezlitosny dla innych':** *Taki nieludzki cłowiek* (matK: Nd). [**nieludny** – Fr]

2. ‘unikający ludzi, nietowarzyski’: *Nieludzki || wilkowaty, ni mo kameratów, som fce być* (matK: Kr).

NIEMIYŁOSIERNY *przym.* **‘niemający litości dla nikogo’:** *Nas stryk to jakisi niemiyłosierny* (matK: Rp).

NIEMOCNY *przym.* **‘mający mało sił; słabowity, chorowity’:** *Słaby || niemocny* (matK: ŁW).

NIEMOWA *rz. ż lub rz. mos* **‘człowiek, który nie mówi (z powodu wad rozwojowych narządów mowy)’:** *Niemowa || niymy* (matK: Nd). [**miymowa** – Fr; **niymowa** – Fr, Kr]

NIEMOWNY *przym.* **‘małomówny; zob. też: NIEGWORNY’:** *Ciućma, niemowny taki* (matK: Dr); *Niemowny || niewygodany* (matK: ŁN); *Niegworny || niemowny* (matK: Fs); (Dr, Fs, ŁN, Łp, Tr).

NIENADANY *przym.* **‘nienadający się do niczego, nieporęczny’:** *Niesprzyntny || nienadany* (matK: Nd); *Takie nienadane te prosiynta, nie zrejom* (matK: Rp); *Nienadane takie* [do niczego – o bydle] (matK: Dr); (Dr, Fs, Nd, Rp, Tr).

NIENARUSONO *przym.* **‘o dziewczynie: zachowująca dziewictwo’:** *Paniynka cysto, nienarusano* (matK: Fs).

NIENAWIDZIEĆ *cz. ndk* **‘ogpol. nienawidzić’:** *– Jezus Maryjo, jakek przisła do Cornyj Góry, e nie pasuwało mi to pasynie tyk krów ani tyk owiec. Jesce gorse te owce były, a jak jo nienawidziyła paś te owce, o ludu Bozy. – No bo to trza naganiać. – No, jo całe zycie nie lubiała owiec paś, tak jesce patrzić na jagniontko, kie sie okociyła, to hej, ale, o nie ciyrpiałak owiec* (CzG); (CzG, Kr).

NIENAWIDZIEĆ SIE **‘nienawidzić nawzajem jeden drugiego’:** *Ty baby sie nienawidzom* (matK: Kr).

NIENAZARTY *przym.* **‘o zwierzęciu (też: z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku): taki, któremu trudno nastarczyć jedzenia; nienasycony’:** *Nienazarty || zyrok || przepadzisty || głodaś – duzo zezre* (matK: Kr); *Nienazarty || głodomór || zerok* (matK: Fs); *Krowa łacno, nienazarto jesce, nie napasła sie* (matK: Dr); *– Ino pocekoj, bo teroz ni mom casu. Ale Nojświntso Paniynka ni mogła cekać, bo sie uwijała do ludzi. Nie podobało sie Jyj to, co usłysała od kónia, i godo: – Jakześ taki, to od tego casu bedzies nienazarty do kónca zycio. I tymu to kónie furt fcom jeś* (SpCzyt 29: NdZ); (Dr, Fs, Kr, NdZ).

NIEOBUTY *przym.* **‘chodzący bez butów’:** (matK: Łp).

NIE OD PAMIYNTNYCH CASÓW **‘od bardzo dawna, od niepamiętnych czasów’:** (matK: Dr).

NIE OD PARADY **‘z uznaniem, podziwem: być mądrym, pomysłowym, zdolnym, sprytnym, zaradnym’:** *Mondre to było dziywcontko i usłuchliwe. W skole ucytele godali ojcom, coby Zosie dać do wyzsyf skół, bo rada sie ucy, chytro wsićko pojmuje i pamiynć tyz mo nie od parady* (SpCzyt 135: Nd).

NIEOGARNIONY *przym.* **‘o człowieku: będący do niczego, niezdarny’:** *Nieogarniony taki* (matK: ŁN).

NIEOGROTANY *przym.* **‘nieporządny, niechlujny’:** (matK: ŁN).

NIEOGROTNIOK *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku niechlujnym’:** (matK: ŁN).

NIEOKRUTNIE *przysł.* **‘nie bardzo’:** *My sie pobrały oboje, my miały po dwaścia jedyn roków. To nieokrutnie młodo, ale młodo* (GrJMSp 311: Rp); *Niechytro przibywało na kupke góntów, gdyz mozyme sobie wyobrazić, kielo zabrało casu, zeby jedyn gónt wystrugać. A jednak nie było innego wyjścio, a pokrycia dachów góntami, nieokrutnie długo wytrzimały gónty* (Iwan 47: Nd); (Nd, Rp).

NIEOKRZESANIEC *rz. mos* **‘człowiek ordynarny, prostacki, niewychowany’:** *Nieokrzesany || nieokrzesaniec* (matK: Nd).

NIEOKRZESANY *przym.* **‘o człowieku: prostacki, prymitywny, wulgarny’:** *Nieokrzesano dziada* (matK: ŁN); *Nieokrzesany || grubijański || grubijon* (matK: Kr); (Kr, ŁN, Łp, Nd, Rp).

NIEOPATERNY *przym.* **‘nietroszczący się o nic, niegospodarny, niedbały’:** *Nieopaterny nie dbo o nic, jeno jakby było gorzoły sie nazryć* (matK: Kr). [**nieopatyrny** – Fr, Fs, Kc, Kr, Łp, Nd, Rp]

NIEOPATYRNIOK *rz. mos* **‘człowiek niechlujny, zaniedbany, niedokładny w pracy’:** *Nieopatyrny || nieopatyrniok, nie uwazuje na nic || zaopuscony* (matK: Kc); *Nieopatyrniok || nieopatyrny – nie dbo o siebie* (matK: Fr); (Fr, Fs, Kc, Kr, Nd).

NIEOPATYRNY *przym.* **‘nietroszczący się o nic, niegospodarny, niedbały’:** *Nieopatyrny || nieopatyrniok, nie uwazuje na nic || zaopuscony* (matK: Kc); (Fr, Fs, Kc, Kr, Łp, Nd, Rp).

NIEOPORZONDZONY *przym.* **‘ubrany niestarannie, niekompletnie’:** (matK: ŁW).

NIEOSOTANY *przym.* **‘o człowieku: reagujący z opóźnieniem (lub niereagujący w ogóle) na zaistniałą sytuację; nierozgarnięty, gamoniowaty’:** (NaSp 100: 18: Nd).

NIEPAMIYNTNY *przym.* **‘zapominający wszystko’:** (matK: Fr).

NIEPARZISTY *przym.* **‘ogpol. nieparzysty’:** *Pasy downo u nos były syrokie, no to przewoźnie, co mom stare zdjyncia, to sićko piynciosprzynckowce abo trzisprzynckowce, nieparziste, to były spiskie, tak godali* (KorpSp: Jw).

NIEPEĆ I *rz. ż* **‘niepezpieczeństwo, zła, niekorzystna sytuacja, poważne zagrożenie’:** *Niepeć, jak sie mu takie co stanie, niebezpiecny taki* (matK: Fs); *Ino wiedzieli, ze niepieć, tak łapiyli prosić* (matK: Dr); *Bioły kóń staje dymba przed mojymi, a te przekrzwie prógujom zaś uciykać. Pojonef, ze to cosi niepeć. Jak to duf, moze fcieć mnie zmamunić. Trza sie ratuwać, ale jak? Chyciyłef do rynki Matke Boskom Skaplerznom, cof mioł na łańcusku, na syji i od razu zaconef sie głośno modlić: – Paniynko Świynto, nie opuscoj mnie w złyj godzinie, Paniynko Świynto, bydź przi mnie. Od ducha złego zachowoj Boze, nief mi Jezus dopomoze* (SpCzyt 143: Nd); *Dolinie piyrso rzec była piniondze schować, bo jakby padło niepeć, zeby trza było uciykać, to jakze if wlyc ze sobom* (BalSKD 87: Fr); (SSWG 16); (Dr, Fr, Fs, Nd, Tr).

NIEPEĆ II *przysł.* **‘nieprzyjemnie, groźnie’:** *Niepeć mu było* (matK: Łp); *Niepeć – cy to moze być lepiyj cy płóniyj* (matK: ŁN); (ŁN, Łp, Nd, Rp).

NIEPEWNY *przym.* **‘taki, któremu nie można ufać, wobec którego trzeba być ostrożnym’:** *Wikrzi kóń – jes niepewny* [o koniu, który nie chce ciągnąć wozu] (matK: ŁW).

NIEPILI *przym.* **‘obcy, nieswój’:** *Byście pani nie spali, bo niepilego okrutnie zrejom* (matK: Łp); *Niepili – z dalsa, nietutyjsy* (matK: ŁN); *Jak to młodzi dali bedom zyć? Przecie trza pilnuwać, coby choć pole było blisko. Kieby sie choć zyniyli na Rzepiskak, ale dzie tam! Białka, Bukowina – godo stryk. – Niepilo spyrka wse lepso od swojego sadła. Nedy niekze by była i Łapsanka, Brzegi, Trybś abo i Grón – przitaknół Jurgowion. Na to stryk burknół; – Boze cie ta bróń. Dziś ino Warsiawa, Wrocław, Gdańsk!* (SpCzyt 94: CzG); (CzG, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Rp, Tr).

zob. fraz.:

NIEPILO SPYRKA WSE LEPSO OD SWOJEGO SADŁA

NIEPILNO *przysł.* **‘niespieszno’:** *Ta Władkowi niepilno nigdzie* (matK: Rp).

NIEPILOK *rz. mos* **‘człowiek obcy, nienależący do rodziny lub do danej społeczności; niekrewny, obcy’:** *Niepilok, co sie go nie zno* (matK: Fr); *Do niepiloka tak do roz robi* [o krowie bodzącej] (matK: Łp); *Niepilok || przibłynda* (matK: ŁW); *Cudzy || niepilok || niepili* (matK: Kr); *Dobrze wom tato, wy se śpicie z mamom, a jo musym brać niepiloka* (matK: NB); *Kie cie nazynie biyda, to choćkiedy nie skrzepis sie u rodziny, ale u niepiloka* (CoWś 231: CzG); (NaSp 100: 18: Nd); (SSWG 16); (CzG, Fr, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd, Rp). [**zganianiec** – Kc, Nd, NdZ, Tr]

NIEPILO SPYRKA WSE LEPSO OD SWOJEGO SADŁA ‘cudze jest bardziej atrakcyjne, lepsze niż własne’: *Jak to młodzi dali bedom zyć? Przecie trza pilnuwać, coby choć pole było blisko. Kieby sie choć zyniyli na Rzepiskak, ale dzie tam! Białka, Bukowina – godo stryk. – Niepilo spyrka wse lepso od swojego sadła. Nedy niekze by była i Łapsanka, Brzegi, Trybś abo i Grón – przitaknół Jurgowion. Na to stryk burknół; – Boze cie ta bróń. Dziś ino Warsiawa, Wrocław, Gdańsk!* (SpCzyt 94: CzG).

NIE PISNÓĆ NIC ‘nie powiedzieć ani jednego słowa’: *Sobuś na to syćko patrzoł i sie cichutko uśmiychół, nic nie pisnół, zeby tyz ta nie dostać* (BubSpT 116: ŁW).

NIEPIYKNIE *przysł.*

1. **‘niezgodnie z normami moralnymi’:** *Niepiyknie zrobiół* (matK: Tr).
2. **‘brzydko, niełądnie’:** *Smaciorz || wagabund || łachman – taki niepiyknie ubrany* (matK: Kc).

NIEPIYKNY *przym.* **‘brzydki, niełądny’:** (matK: Kc).

NIEPŁODNY *przym.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Te dzieci to nie były jego, bo ón niepłodny* (matK: Jw).

NIEPODARZONY *przym.* **‘ironicznie, złośliwie o człowieku: powolny w działaniu, flegmatyczny, mało energiczny; zob. też: NIEDOROBIONY’:** *Niepodarzono, idzie jak niezywo* (matK: Kc); (Fr, Kc, Nd).

NIEPOGODA *rz. ż* **‘warunki atmosferyczny niesprzyjające pracom polowym; deszczowa, brzydka pogoda’:** (matK: Kc).

NIEPOJYNTNY *przym.* **‘ogpol. niepojętny, ciężko myślący’:** *Takiś niepojynty* (matK: Dr).

NIEPOKALANKI *rz. nmos* **‘siostry zakonne należące do Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny’:** *Tam jak siostry som, jak wjezdzocie do Dursztyna, po prawyj rynce tam som Niepokalanki* (KorpSp: Dr).

NIEPOKÓJ *rz. mnż* **‘przeczucie czegoś złego, obawa przed czymś niewiadomym’:** *Moze wypuknóć wojna, niepokoje wsyndzie* (matK: ŁN).

NIE PORADA *cz. nieos. ndk* **‘w jakiejś sprawie nie można sobie poradzić, nie można znaleźć sposobu rozwiązania problemu; nie można, nie sposób’:** *Markociół sobie, ale co było robić, du dómu nie porada iś* (BalSKD 76: Fr); *– Wiycie, tato, dy wom tu nie zowidzemy miejsca w izbie, ale te dzieciska wom robiom na złość, w nocy nie dadzom spać, a w kómorze zimno, nie porada tam siedzieć. To my se ukwoliyli z Jagnieskom,*

ze nojlepi byłoby wom w stajni (BalSKD 98: Fr); (SSWG 19); (Fr).

NIEPORYFTUWANY *przym.* **‘nieutrzymujący porządku wokół siebie; leniwy, niedbały, rozlazły’:** *Dewła no to tako dziywcyna cy baba w ogóle tako, tako podziadowano, nie umiy sobie koło siebie zrobić, cy nawet kieres w chałupie mo i tak ani, ani, tako, no nieporyftuwano, tak jak to mozna powiedzieć* (KorpSp: Kr).

NIEPORZONDEK *rz. mnż* **‘ogpol. nieporządek; bałagan’:** *Kwas – nieporzondek po izbie* (matK: Fs).

NIEPORZONDNY *przym.* **‘brudny, lubiący bałagan’:** *Brzidaś || nieporzondny* (matK: Kr); *Smatlorz || smytlok – nieporzondny* (matK: Fr); (Fr, Kr, Łp).

NIEPOSOLONY *przym.* **‘ironicznie, złośliwie o człowieku: powolny w działaniu, flegmatyczny, mało energiczny; zob. też: NIEDOROBIONY’:** *Nieposolony || niepodarzony* (matK: Fr).

NIEPOTRZEBNY *przym.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Strzymp niepotrzebny* (matK: Nd).

NIE POWIYM ‘zwrot używany dla podkreślenia, że to, o czym się mówi, w danej sytuacji nie jest takie złe, małe, zbyt mało intensywne itp., jak można by było sądzić, jak się to powszechnie zdarza’: *Noji babuś babo, e otwórz-ze! Ta nie powiym, bo stanyła, hej! Otworzyła ty dźwiyrze, ino sie tak strzonsła ta siyń. E, jo se, zaroz mie tak objyno, cosik źle je* (BubSpT 139: Rp).

NIEPROWDA *rz. ż* **‘ogpol. nieprawda’:** *Nieprowde godos* (matK: ŁN); *Bojki plecie takie, co nieprowda* (matK: Fr); *Ale mie przekabaciył || powiedzioł nieprowde* (matK: Kr); (Fr, Kr, ŁN, Łp, ŁW).

NIEPROWDZIWY *przym.* **‘o człowieku: mówiący nieprawdę; kłamliwy’:** *Nieprowdziwy, co prowde nie powiy* (matK: Tr).

NIEPRZEROBIONY *przym.* **‘o człowieku: taki, który nie został zniszczony ciężką pracą’:** *Starso a nieprzerobiono* (matK: ŁN).

NIEPRZEZBYTY *przym.* **‘niedający się przekonać’:** (matK: Rp).

NIEPRZEZYTY *przym.* **‘bardzo mocny, trwały, nie do zniszczenia’:** *Mocne, nieprzezyte* (matK: Jw); (CzG, Jw).

NIEPRZIGODA *rz. ż* **‘przykre zdarzenie’:** *Spotkała go nieprzigoda* (matK: Łp).

NIEPRZIJOCIYL *rz. mos* **‘ogpol. nieprzyjaciel; wróg (na wojnie)’:** *Kie if zajyni nieprzijociele* (matK: Łp); *A my potym trzi dni pośli za tym Rusym, nieprzijocielym, to tak nos objon, nos, potym nagnoł na takie mocarze, to do Rawa Ruskiyj bez dziyń, to my śli po takif deskaf, takie mocarze były* (BubSpT 103: ŁN); (ŁN, Łp).

NIEPRZIJYMNIE *przysł.* **‘od przym. NIEPRZIJYMNY’:** *Ogromnie nieprzijymnie* (matK: Fr).

NIEPRZIJYMNOŚĆ *rz. ż* **‘ogpol. nieprzyjemność; przykrość’:** *A w Niedzicy somsiod to somsiada postrasył kosom i tyz to... ruciył kose w niego, no. No i mu ucion piynte i było, całe zycie było spór i nieprzijymności, no to tak* (Kc).

NIEPRZIJYMNY *przym.* **‘wywołujący niemiłe odczucia; przykry’:** *Nieprzijymny || brzidus* (matK: Nd).

NIE PRZIKŁADAJONC ‘ogpol. nie przymierzając; zob. też: NIE PRZIMIYRZAJONC’: *Dre sie, nie przikładajonc jak pies* (matK: Rp).

NIE PRZIMIYRZAJONC ‘ogpol. nie przymierzając’: *Dy wiys, bracie! Co ci powiym, to ci powiym, ale ci powiym! Tam dopiyrz było! Dybyś był wytrzescył ocyska jak tyn nie przimiyrzajonc wół, telo tam tego było! Ej! bo było!* (GazPod 1930, nr 5: 6). [**nie przikładajonc** – Rp]

NIE PRZISTOJI ‘jest rzeczą niestosowną, nie wypada’: *Powiy, co nie przistoji* (matK: ŁN).

NIEPRZITOMNY *przym.* **‘taki, który stracił przytomność, zemdlał’:** *Nieprzitomny, nie wiy o sobie* (matK: Łp).

NIEPRZIZWOJITY *przym.* **‘o człowieku: zachowujący się, postępujący niegodnie, niemoralnie’:** *Baba to zaś tak nie pije, no moze jes tam ftoro tako, ze se lubi pociongnoć, ale na babe to tak nie przistoji. To juz płóne jes to, kie baba se wypije. Naprowde jes to takie zniewazone. Ta baba jes tako nieprzizwojito. W zyciu to by do tego trza donzyć, ze wychować dobrze dzieci i na złe drógi, zeby nie posły ty dzieci* (GrJMSp 321: Rp).

NIEPYTANY *przym.* **‘taki, którego nikt nie zapraszał; nieproszony na wesele’:** *Niepytany parobcy* [na weselu] (matK: Kc).

NIEROBOTNY *przym.* **‘o człowieku: leniwy’:** *Ojcowie posiyłali. Jak była dziesi chudobniyjso, no to dzie tam pudzies, to óna biydno, tam nie dostanies nic, ni mo nic, to bes z niom biyduwoł. Abo to nierobotno, abo pyskato. Ludzie znali, jako we swojyj wsi. Przeważnie łoncyli sie w danyj wsi. A teroz barz mało, łoncom sie obce* (GrJMSp 320: Rp); (Dr, Rp).

NIEROBUS *rz. mos* **‘z potępieniem o człowieku leniwym, nieskorym do pracy; próżniak; zob. też: NIEROBUŚ’:** *To sie godało, ze jakisi taki nierobus, taki, taki basałyngoś* (KorpSp: Rp).

NIEROBUŚ *rz. mos* **‘z potępieniem o człowieku leniwym, nieskorym do pracy; próżniak’:** *To ty ojcowie by mieli za tym stoć. Noji gospodarke pilnuwać, coby nie podupadała, ale zawse sie podnosiyła, i zeby to ludzie widzieli, ze to ty ludzie*

som do zycio, pracowite, nie takie myndy jakiesi, nierobusie. I pobuduwać, i nawet pola przikupić (GrJMSp 322: Rp). [**nierobus** – Rp]

NIEROD *przym.* (występuje tylko w formie mianownika) **'niechętny':** *Od kiedy matka odeśli, tak w tyj izbie otupno, nierada tu siedzym* (matK: Nd); *Mruk – nierod godo* (matK: ŁW); *Słychać casym, ze to chłop nierod słucho o rewolucjak w gospodarstwie* (GazPod 1927, nr 4: 10: Jw); *Kieby fto wiedzioł, jak jo nierada jadła za młodu pluca na kwaśno* (CoWś 174: Nd); (Jw, ŁW, Nd).

zob. fraz.:

ROD NIEROD

NIEROD WIDZIEĆ 'nie lubić kogoś, czegoś': *Było to doś downo, gazda Krogulec w Haligowcaf mioł pod syjom wielki wól, ale powiadom wom, ze taki strasny, jaze go baba nierada widziała* (BalNS 165: Fr).

NIEROZ *przysł.* **'ogpol. nieraz':** *Nieroz pynknie na zworce* (matK: ŁN); *Nieroz pudym na pogodajki* (matK: Łp); *O, nierozek ci godała* (matK: Rp); (ŁN, Łp, Rp).

NIEROZGARNIONY *przym.* **'ogpol. nierozgarnięty':** *Nierozgarniony taki* (matK: ŁN).

NIEROZUMNY *przym.* **'ograniczony umysłowo':** *Óni se myślom, ze my ludzie ze wsi to takie wsioki, nierozumne, niegramotne* (GrJMSp 237: Rp).

NIEROZWITY *przym.* **'niedorozwinięty fizycznie':** *Papynziok, nieurośniony, nierozwity* (matK: Dr).

NIERUCHOMY *przym.*

1. **'ironicznie, złośliwie o człowieku: powolny w działaniu, flegmatyczny, mało energiczny; zob. też: NIEDOROBIONY':** *Gajda chodzi, niedosolony, a taki, wiycie, dziadowaty, gajdowaty, nieruchomy* (TPPG I: 65: ŁN).
2. **'sparaliżowany; niesprawny fizycznie z powodu trwałego urazu, paraliżu itp.; zob. też: NIEWŁODNY':** (matK: Fr).

NIERUSONY *przym.* **'o cieście: taki, który nie fermentował; niewyrośnięty':** *Nierusone ciasto* || *niewyrośniynte ciasto* (matK: Kr); *Nierusone, kie nie wyrośnie, ciynzkie takie* (matK: Tr); (Kr, Tr).

NIERYFTOWNY *przym.* **'nieodpowiedni, nienadający się do czegoś':** (matK: Nd).

NIE SAMA SWOJA 'o kobiecie będącej w ciąży': *Wyśli ze Staryj Wsi, prziśli akurot na Golemberg, kie sie dobrze zmierkło. Dowiedzieli sie tu dziesi zaroz, ze jes tu karcmorz okrutnie bojoncy sie ze swojom babom Siarom, a ftoro prawie była nie sama swoja* (BalNS 111: Fr); (GrJMSp 255: Rp); (Fr, Rp).

NIESAMOWICIE *przysł.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Kie sie przipatrzyła na ciebie, to cie chłapiół abo brzuf boleć, abo głowa boleć. Bołało i to nie było ratunku. A zaś były takie, takie ludzie byli, kobiyty, scególnie starse, co znały, jako zacytuwać urok. Jak zacytała urok, omyłeś sie tom wodom, a toto, co sie zwysyło, trza było wyloć na drzwi po zawiosaf. Na zawiysy po drzwiaf. Noji z biegiym casu to ustompiyło, przesło. Ale toto sie zdarzało duzo. Jo to som mioł toto juz downo. Ale to jesce jakzef chłopcym był. Co brzuf boloł, tak niesamowicie boloł, co nie wiadomo było, co robić. Zacytali urok i przestało boleć* (plBiz: Łp); *Jak jo chodziył do madziarskiyj skoły, po słowiyńsku sie ucyły, dzieci sie ucyły po słowiyńsku, no to przecie wiym, ze ucytel, jak sie dzie dziecko rusyło, biył niesamowicie, źle sie obchodziyli z dzieciami, wobec dzieci, rodziców, jak poseł ociec o dziecko sie opomnóć, ze go bije ucytel, no to go ksiondz na kozaniu wygłosiył, z kozanio (u nos sie woło z kozanio, nie z ambony, ale z kozanio), no to sie juz ksiyndza boli* (BubSpT 123: Nd); (Łp, Nd).

NIESAMOWITY *przym.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *A ta cyntoryjo to rośnie tak na takif podmokłyf łonkaf, dziesi tamok to rośnie. No toto to było takie, ze jak zołondek boloł, ta cyntoryja, jak uwarzyli tyj herbaty, no to napiół sie cłowiek, to niecukruwane było nic, ino takiyj gorzkiyj, to taki goryc był niesamowity* (RnS 75: Fs); *Jo pamiyntom, jakef do skoły chodziyła, to mi tak zimno było, to jakef przichodziyła du dómu, to nie... to jo zywym głosym krzicała, co mi za pazdury zasło, wiycie, bo to tak, no takie, tak zimno było. To jakef położyła do wody goroncy, to taki ból w palcaf był niesamowity, to potym mama wziyna mi, tak chytro tak sulała, sulała, co przisły ty palce do siebie* (RnS 77: Fs); *Straśnie mi sie jedzynie widziało, to było coś niesamowitego. A w ogóle piyrsy roz-ek jod rybe, fileta. No to po prostu, to ocy góniyły, jyznyk to dosłownie, to nie wiadomo było, gdzie go wciongać* [śmieje się] (CzG); (Fs, Fs).

NIE SANUWAĆ CHLEBA ANI PANA BOGA 'nie mieć szacunku dla najważniejszych spraw ziemskich ani boskich': *Nie sanujom chleba ani Pana Boga* (matK: Fr).

NIESCYNSNY *przym.*

1. **'będący dla kogoś utrapieniem':** *Niescynsno patrol* (matK: Nd); *Duzo pijom gorzołke, picie niescynsne* (matK: Tr); *Ty łuno niescynsno* [pogardliwie do człowieka zaniedbanego] (matK: ŁN); *No bo wiadomo było, ze nieroz to bez całe roki gromadziyły, zeby potym było na pierziny cy zogłówki, no na przikłod na to niescynsne wiano i no tyz pomogały w cuchraniu wełny, bo chłop wse*

cuchroł, no bo to było, doś ciynzko była robota, ale óne odbiyrały, ściongały z tyf, z tyf igieł tom wełne i potym jom uk... na kondziele abo jom układały tyz do baksów, abo do jakiegosi tam płóciynka cy do jakiego worka płótnianego, noji potym musiały przonś (KorpSp: Nd); (ŁN, Nd, Tr).

2. **'o człowieku: powolny, niezręczny':** *Niescynsny taki* (matK: ŁN).

NIESCYNŚCIE *rz. n* **'dramatyczne zdarzenie z nieodwracalnymi skutkami, oceniane nierzadko jako dopust boży i kara za grzechy własne, a nawet przodków':** *Niescynście, kara bozo* (matK: Fr); *E, to wiycie, nasom dziedzine spotkało takie wielkie niescynście i to nie roz. W dziewiytnostym roku sie wypolyło od skoły od kościoła, od skoły, bo u nos, jak widzicie, jes naprzeciwko kościoła* (BubSpT 110: ŁW); *Pado, wiys, Jyndrek jadźze z nami na Brzegi, na odpust. E, dy, wiycie, ale woda wielgo, nie barz śmiało jechać bez tyn most, bo potym Boze broń niescynście, jakby my wpadli abo cosi* (BubSpT 65: Jw); *Ba, jesce i ludziom trza poradzić. Moryndek, co sie tycy, mioł rozum w głowie, nie śliny. Ón kozdymu w niescynściu pómóg i poradził* (BalSKD 107: Fr); (ogsp.).

⊛ *Kie baba z próżnym wiadrym – niescynście* (matK: Tr).

⊛ *– A takie przesondy co do zamonzpójścia, ze jak obroncki wypadnom, to jakieś tam niescynście bedzie. – O, toto, ze obroncki wypadnom, cy ze na przikłod świycka, jak zgaśnie na ślubie, i to sie duzo, to sie duzo sprowdzało* (CzG).

NIESCYNŚLIWIE *przysł.* **'w sposób bardzo przykry, skutkujący nieszczęściem; nieszczęśliwie':** *Posła rano krowy kormić, wysła na sope i sruco słóme z góry, i jakoś niescynśliwe spadła na to bojsko. Na to klepisko spadła i nie zyje, i nie zyje* (plBiz: Łp).

NIESCYNŚLIWIEC *rz. mos* **'człowiek ryzykujący swoim życiem':** *Rezykant || niescynśliwiec – nie dbo o swój zywot* (matK: Nd).

NIESCYNŚLIWY *przym.*

1. **'przynoszący nieszczęścia; fatalny':** *No, tak, tak, tak downo ludzie godali* [trochę się śmieje]. *Ojej, rok przestympny, to taki bedzie niescynśliwy i duzo było takif przipadków. Tyn spod z tego, spod ze schodków, zabiył sie po pijanemu* (Kc).
2. **'o człowieku: mający moc wyrządzania szkody innym ludziom swoim spojrzeniem; taki, po którym się nie darzy':** *Połozylimy tak moze do półtora kubika, to z jednom furom, nieduzo lym piynć razy sie wywróciyło. Zajechalimy pół drógi, sruciylimy, dwunosto godzina była, my byli w dómu. Bo juz nie sło dali jechać. Tako ta kobiyta była niescynśliwo* [mowa o kobiecie spotkanej po drodze] (plBiz: Łp).

NIESKORNI *przym.* **'późny':** *Nieskornie grule* (matK: Dr); *Nieskorni jarec* (matK: Łp); *Mom tak nieskorni jarzec* (matK: Rp); (Dr, Łp, Rp). [**nieskory** – Łp]

NIESKORNIOK *rz. mos* **'ktoś, kto się spóźnia; spóźnialski':** (matK: Łp).

NIESKORO *przysł.* **'późno':** *A juz mi sie darło* [dziecko] *przedtym, jesce z wiecora sie zacyno i długo sie, juz noc była, nie wiym, cy dziesionto, cy jedynosto. Nieskoro w nocy było* (Fr); *– Te, abo świynceline, jak sie świynciyło, to zeby zodne ta cary, włośnie, no, no, dobrze godos, zodne cary nie przisły, no to do kościoła sie świynco... na Wielkanoc świynceline sło oświyncić. No to trza było wartko lecieć ze świyncelinom, zeby wartko źrało, bo jak nieskorzi przilecioł, no to juz nieskorzi za somsiadym kosiół. A jak przilecioł, to trzi razy dookoła trza było tom całom gospodarke, chałupe sićko oblecieć wkoło, zeby, zeby zodne złe duchy nie wchodziyły. Jak ogiyń świynciyli... – Z tom świyncelinom? – Z tom świyncelinom, z tym kosykiym, ino zeby nie wytrzepali... – A niektorzi to tak pryndko na rowerak* (CzG); *Lato u nos krótkie, wiesna nieskoro, a zima wcesno. Jakbyś dziyń znieskorzół, to bes mioł zielony owiesecek, grulecki ci nie urosnom, zyto ci pudzie ino w słóme, a jarzec be płóny* (NaSp 24–25: 10: Łp); *Skróś ciebie przisełef nieskoro i nie zdonzym juz zrobić kiecki, a to trza naswijać na diabełka włócke róznymi kolorami, a potym nić przeciongnóć i przecionć nozycami, i wychodzom dwie kistki, takie samiućkie* (pmKosz: Tr); *Sewc był okrutnie śmiały i wygodany, krawiec zaś był hańbliwy, bo jacy ino łóńskiego roku ozyniół sie. Obidwa se radzi pociongali z kielisków, a tu robić sie nie fciało ani na krziz słómy przełozyć, neji baby wyprały won na świeze powietrze, kie nieskoro prziśli z karcmy* (BalNS 111: Fr); *Zrobiyło sie nieskoro. Bedzie tyz moja kochano babuśka mortwiyła sie, dziezek sie podzioł – markociyło sie Jyndrzkowi* (NaSp 90: 30: CzG); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

NIESKORY *przym.* **'późny; zob. też: NIESKORNI':** *Lato u nos krótkie, wiesna nieskoro, a zima wcesno. Jakbyś dziyń znieskorzół, to bes mioł zielony owiesecek, grulecki ci nie urosnom, zyto ci pudzie ino w słóme, a jarzec be płóny* (NaSp 24–25: 10: Łp).

NIESKORZYJ *przysł.* **'w późniejszym terminie, nieco później':** *Świynceline, jak sie świynciyło, zeby zodne cary nie przisły, no to trza było wartko*

lecieć ze świyncelinom, zeby wartko źrało. Bo jak nieskorzyj przlecioł, to i nieskorzyj zawse siano kosiół. A jak przlecioł, to trzi razy trza było całom gospodarke, hawto sićko, oblecieć w koło, zeby zodne duchy nie wchodziyły (pmBarnasz: Fr); (CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN, Rp).

NIESŁÓNKOWY *przym.* **'o polu: położony na północnym stoku':** *Niesłónkowe pole, to nie podsypo zboze* (matK: Łp).

NIESŁÓNY *przym.* **'ironicznie, złośliwie o człowieku: powolny w działaniu, flegmatyczny, mało energiczny; zob. też: NIEDOROBIONY':** (matK: Łp, Rp).

NIESŁUSNY *przym.* **'nienadający się do użytku':** *Smaty, co niesłusne do nicego* (matK: Nd).

NIESMACNY *przym.* **'mający niedobry smak; niesmaczny':** *Niedobre jedzynie, niesmacne* (matK: Fr).

NIESOPUST *rz. mnż* **'okres od Bożego Narodzenia do Środy Popielcowej; czas zabaw, ale przede wszystkim czas wyprawiania wesel; karnawał':** *Niesopust cały do postu* (matK: Tr); *Niesopust krótki na brzidźkie dziywki, a długi na piykne, bo parobcy majom cas wybiyrać* (NaSp 58: 10); (Tr). [**niesopusty** – Jw, Kr]

NIESOPUSTY 'okres od Bożego Narodzenia do Środy Popielcowej; czas zabaw, ale przede wszystkim czas wyprawiania wesel; karnawał; zob. też: NIESOPUST': *No to baca przisеł jesce, jak sie powiy, na cas, w niesopusty i zamówiół owce, dawoł gazdom wypić, gościół ik, coby ty owiecki, jak sie powiy, mu dać* (BubSpT 56: Jw); (Jw, Kr).

NIESPODZIANIE *przysł.* **'w znaczeniu ogólnopolskim; zob. też: NIESPODZIYWANIE':** *Niespodzianief naseł* (matK: Dr).

NIESPODZIANKA *rz. ż* **'zaskakujące, zwykle miłe zdarzenie':** *– Ubiyrali chojinke. – Starsi to ubiyrali, a dzieci, zeby to nie widziały, ze to Pon Jezus przиniós, no to dopiyro ubiyrali, jak dzieci sły spać, a po...* [śmieje się] *– He, to my tak z siostrom Marynom, ale ftoryndy, jako Ón przidzie z tym, z tom chojinkom bez to, bez okno* [śmieje się] *– Cyli to dorośli ubiyrali tom chojinke. – Niespodzianka była dlo dzieci, bo dzieci nie widziały* (Jw).

NIESPODZIANY *przym.* **'niespodziewany':** *Zwartło sie mi cosi – niespodziane sie mu dostało* (matK: Nd).

NIESPODZIYWANIE *przysł.* **'ogpol. niespodziewanie, nieoczekiwanie':** *Niespodziywanie przиseł* (matK: Łp); (Łp, Rp). [**niespodzianie** – Dr]

NIESPODZIYWANY *przym.* **'nieoczekiwany':** Hanka: *Bez całe jedzynie nie wolno odłozyć łyzki.* Pieter: *Ani stawać od stołu. Jak be cego brakuwać, to jacy gazdyni moze dołozyć. Pilnuwać, zeby z łyzek nic pod stół nie spadło. Hanka, dej jesce jednom łyzke prze niespodziywanego gościa* (Czard 52–53: Nd); (ŁW, Nd).

NIESPOKOJNY *przym.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Taki cłowiek niespokojny, syćko wos mierzi* (matK: Łp); *Takie niespokojne* [dziecko] (matK: Łp); *Straśnie było duzo ludzi pochowanyf tam. I to nie wiym, cy takie niespokojne duchy tam chodziyły po tym smyntorzu, cy jak tam, ale ludzie tam sie boli chodzić juz po, po ćmoku* (Fr); (Fr, Fs, Łp).

NIESPOKÓJ *rz. mnż* **'zamieszanie, hałas':** *Ale tam niespokój* (matK: Dr).

NIESPORNY *przym.* **'ogpol. niesforny; nieposłuszny':** *Kiek był niesporny, to tata nie biół mnie poskiym, ba wymyśloł se, ze bardziyj piece asyntragom, bo óna sie naciongo i jes wonsko, to lepiyj siadnie, ino to było śmiysne, ze zanim ściongnół asyntragi z plecók, to mnie juz nie było* (pmKosz: Jw).

NIESPORO *przysł.* **'niespieszno':** *Ale i synowi tyz niesporo było posyłać ojca na drugi świat. Jesce roz pośroł na zglywianego z zimna starego cłeka, co go przecie wychowoł i zywot mu doł* (NaSp 78: 31).

NIESPORY I *rz. nmos* **'w liturgii kościelnej: popołudniowe nabożeństwo kościelne połączone ze śpiewaniem psalmów':** *Po połedniu idyme na niespory* (CoWś 246: NB). [**niespór** – Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr]

NIESPORY II *przym.* **'powolny w ruchach, w pracy':** *Niespory || lyniwy* (matK: Kc); *Pomału robi, wolno, taki je niespory* (matK: Nd); *Niespory, pomalućku se robi* (matK: Łp); *Niespory, co jes powolny, dziadowaty taki* (matK: Nd); *A óna tyz była tako gazdyni. Prosiynciorki mieli, świnie mieli, a chłop taki był niespory* (RnS 226: Tr); (ogsp.).

NIESPORZISTY *przym.* **'powolny':** *Niesporzisto tako* (matK: Fs).

NIESPOSOBNY *przym.*

1. **'niewydarzony, niezdarny':** *Niesposobny taki* (matK: Fr); *Taki niesposobny* [niezdara w pracy] (matK: Rp); (Fr, Rp).
2. **'o czymś bolesnym, przerażającym: trudno wytłumaczalny, niepojęty':** *Polski noród ciyrpioł niesposobne rzecy. Tu chodziyli, bez Dunajec przechodziyli za zywnościom, bo sie im jeś fciało, no fto mioł Boga w sercu, to doł mu chleba abo mu tam ruciył monki, coś gruli (my wołomy grule na Śpisie), wesela jak robiyli, nie było gorzołki tam. No jak sie fcioł fto zynić, to przиseł tu po gorzołke, bo tu była gorzołka* (BubSpT 123: Nd).

NIESPÓR *rz. mnż* **'w liturgii kościelnej: popołudniowe nabożeństwo kościelne połączone**

ze śpiewaniem psalmów; zob. też: NIESPORY I': *Jako robiył pos sewiec, ale nie kozdy umioł, to byli tacy, co umieli. Barz if duzo nie było, ale byli. To ón godoł ewangelijom świyntego Jana do tyłu i zasywoł słowa tyj ewangeliji do posa, to taki pos, jak baca włozył, to siyłe mioł, o mioł, i bronieł. Kie go ftory ukrod bacowi, to go pos het zmarniył, jaze se umarnół. Robiyli pasy od Matki Boskiyj Różańcowyj. Sewiec sed na niespór i kie ku chałupie sie wrócieł, to robieł trzi dni abo bez dziewiynć dni. Robiył, jaz zrobieł* (BazWierz 132: Jw); (Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

NIESPRAWIEDLIWY *przym.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Niesprawiedliwy – fałecnie godo* (matK: Tr).

NIESPRZYNTNY *przym.* **'nieporęczny, do niczego':** *Niesprzyntny* || *nienadany* (matK: Nd).

NIESTETY *mod., now.* **'słowo, za pomocą którego mówiący wyraża zawód, że nie jest tak, jakby chciał; szkoda, że...':** *Wygodne to było chodzynie. Nale dziś, niestety dziś choćby fcioł tak chodzić, to ni ma skóry na to* [na KIYRPCE]. *Dziś sie chodzi w gumiokaf* (BubSpT 132: NB).

NIESTRACHLIWY *przym.* **'nieulegający strachowi, zachowujący zimną krew':** *Chłopok ani drgnon, jako to było, ino sie przezegnoł, i wte baca wzion go na praktykaca. Ón mioł ś nim próbe zrobić, bo na holi to strzigi do mlyka wcionz chodzujom, to tam musom być niestrachliwe obrońce* (BazWierz 126–127: ŁN).

NIESWOJA *przym.* **'o kobiecie: ciężarna':** (matK: Tr).

NIESYKOWNY *przym.* **'o człowieku: zaniedbany':** *Cłowiek niesykowny, dziod taki* (matK: Nd).

NIEŚLIWO *przym.* **'o kurze: znosząca dużo jajek':** *Nieśliwo, niesie kazdy dziyń jojko* (matK: Dr); *Nieśliwe kury majom* (matK: Łp); (Dr, Fr, Kr, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr).

NIEŚLUBNY *przym.* **'niemający związku z zawartym małżeństwem (zwykle w odniesieniu do dziecka)':** *Ofiaruwała nieślubne dziecko* (matK: ŁW).

NIEŚMIAŁAWY *przym.* **'trochę nieśmiały':** *Tako nieśmiaławo była, ale tak pasuwało jyj nieśmiały być* [do twarzy jej było z nieśmiałością] (matK: Łp).

NIEŚMIAŁO *przysł.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *– Przebocciez, panowie – odzywo sie nieśmiało Jonek – nie pogniywojcie sie, ze sie i my spytomy, jak wy sie nazywocie?* (BalNS 81: Fr).

NIEŚMIAŁY *przym.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Tako nieśmiaławo była, ale tak pasuwało jyj nieśmiały być* [do twarzy jej było z nieśmiałością] (matK: Łp); (Łp, Tr).

NIEŚMIERTELNIK *rz. mż* **'kwiat ogrodowy, osiągający wysokość ok. 0,5 m, mający kwiaty niebieskie lub białe, kwitnący późną jesienią; roślina ozdobna wykorzystywana do suchych bukietów, gdyż po wysuszeniu nie traci kolorów, sadzona często na grobach; kocanka ogrodowa (*Xerochrysum bracteatum* (Vent.) Tzvelev); zob. też: SŁÓMIOK; 📷 Tabl. I':** *Słómianka* || *nieśmiertelnik* (matK: Tr).

NIEŚWIETLONCY *przym.* **'niemający połysku, matowy':** *A delinki to juz majom takie poski świytlonce abo nieświetlónce i majom tyz takie kwiotecki małe i krajicek taki, to som delinka, ale musi być tyn posek abo świytlonce, downo były, to były takie świytlonce jesce, a teroz juz ni ma z tymi świytloncymi poskami* (KorpSp: Kc).

NIETOPIYRZ *rz. mż* **'nietoperz (*Chiroptera*); zob. też: GACOPIYRZ I':** *Gacek* || *nietopiyrz* (matK: Fs); (Fs, Kc, Kr).

NIETOTA *rz. ż.* **'gatunek widłaka; wroniec widlasty, widłak wroniec (*Huperzia selago* (L.) Bernh. ex Schrank.)':** *Nietota wlece sie po ziymi* (matK: Kr); (RadwSłR 50: CzG, Kr, Łp, Rp); (CzG, Kr, Łp, Rp). [**jelyni rozek** – Rp]

NIETUTYJSY *przym.* **'nienależący do naszej społeczności; nietutejszy, obcy':** *Nietutyjsy, z dalsa, niepili* (matK: ŁN).

NIETYCNY *przym.* **'o fasoli, grochu: niewymagający tyczek':** *Nietycne fizoły* (matK: ŁW).

NIE TYKAĆ {*cegosi*} **'świadomie rezygnować z czegoś':** *Co bago gryźli – bagosie – wyrzykali sie baga, zatwardziali pijocy nie tykali gorzołki. Nie syćka, ale były takie natury, co dopiyrz na Wielkanoc wracali do swojego nałogu* (NaSp 33–34: 12: Fr); *Ciekawe zycie ludzkie, ciekawo upartość cłeka, wytrzimoł pijok tele casy, wytrzimoł i bagoś bez baga, wytrzimoł kurzac, choć łakomcom pchało sie pochniynie bez nos do brzucha, nie dotkli syćka wierzoncy ani spyrki, ani kiełbasy, ani nicego takiego, coby było masne* (NaSp 33–34: 12: Fr); (Fr).

NIETYKALNE SADŁO 'tłuszcz z dolnej części brzucha świni, który podczas rozbierania zabitego zwierzęcia nie był dotykany palcami. Takie sadło posypuje się solą i przechowuje w garnku nakrytym tkaniną. Wykorzystuje się je w leczeniu ran, które okłada się plastrami sadła (oczywiście po zmyciu soli); zob. też: FRIŚKIE SADŁO': (pmBarnasz: Fr).

NIETYKANE SADŁO 'tłuszcz z dolnej części brzucha świni, który podczas rozbierania zabitego zwierzęcia nie był dotykany palcami. Takie sadło posypuje się solą i przechowuje

w garnku nakrytym tkaniną. Wykorzystuje się je w leczeniu ran, które okłada się plastrami sadła (oczywiście po zmyciu soli); zob. też: FRIŚKIE SADŁO': *Sadło nietykane tak zwane sie nazywało, jak sie juz biyło świnie cy wieprzka, to tutok jak jes, ozrzino sie przi zadnik nogak, tam jes sadło, niy, jak sie przerznie tom skóre. – Jak sie nazywo? – Nietykane sadło, no takie. Tymu nietykane, ze jego sie nie powinno dotknóć. Robi sie patycek z drzewa, wbijo sie w to sadło i wyrzino sie tu nozym, tam kawołek tego sadła i wiyso sie do ściany, i to na rany, na takie obiyrania, takie sićko, to juz był niezawodny środek, to sićko cyściyło* (CzG).

NIETYKNIONY *przym.* **'pozostający w dotychczasowym stanie; nietknięty, nienaruszony':** *Dali mu taki i tyn moze dóm rozebrać, ale spód musi nietykniony być, tako była ustawa wtedy, takie przepisy budowlane były* (KorpSp: Nd).

NIETYNGO *przysł.* **'niezbyt mocno, nie bardzo; lekko':** *Nietyngo trza było polić* [ogrzewając żętycę] (matK: Dr).

NIE UBLIZYĆ [UBLIZUWAĆ] ŚMIERZCI 'okazywać pokorę wobec śmierci mimo jej okrucieństwa': *Nie ublizujonc śmierzci, powiym werejnie, ze je okrutno, kied biere dzieci ku wielkiymu zolu ojców* (Nd); *Noji tak, ze tyn zezył świat w seśdziesiontym siódmym mioł seśdziesiont dwa lata i nie ublizył śmierci* (CzG); (CzG, Nd).

NIEUBRANY *przym.* **'niemający na sobie stosownego ubioru':** *W kościele był nieubrany nic, w powsednif grotaf* (matK: Kc).

NIEUCESANY *przym.* **'mający rozczochrane, zmierzwione włosy':** *Tako kuzdra chodzi nieucesano* (matK: Kc).

NIEUDANY *przym.*

1. **'niewygodny w użyciu':** *Niezryncny, nieudany* (matK: Tr).
2. **'taki, który się nie udał; niewydarzony':** *– A jakieś przesondy ze ślubym zwionzane? – Ze ślubym? Trza sie było mieć na bacności, bo jak wyleciały obroncki w kościele, cy, dejmy na to, spadła obroncka z palca młodyj pani, bo młodego pana to tam małe piwo, to wrózyło na bardzo, bardzo nieudane małzyństwo. Takie, nie miało to synsu wcale* (Fr).

NIEUDARZONY *przym.* **'niedorozwinięty fizycznie':** *Nieudarzony taki* (matK: Fs). [**nieudatny** – Fr]

NIEUDATNY *przym.* **'niedorozwinięty fizycznie; zob. też: NIEUDARZONY':** *Dziarmaga tako, nieudatno* (matK: Fr).

NIEUFNY *przym.* **'taki, któremu nie można ufać':** *Noji óna mówi tak, by nom dała wize turystycnom, ale Polocy som nieufni, nie wracajom na casie* (KorpSp: Fr).

NIEUPRAWNY *przym.* **'o polu: leżący odłogiem':** *Ugory – pola, co sie owce pasom, nieuprawne* (matK: Kc).

NIEUPYTANY *przym.* **'niedający się o coś uprosić':** *Dojze, dojze, takoś nieupytano* (matK: Dr).

NIEURODNY *przym.* **'o polu, ziemi: nieurodzajny; zob. też: NIEURODZAJNY':** *Nieurodno ziym || jałowo* (matK: Kr).

NIEURODZAJNY *przym.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Downo, downo tymu, nie ino w Łapsaf, ale na całym Śpisu była barz biyda. W nieurodzajne roki ludzie ni mieli co jeś ani sie w co odzioć* (SpCzyt 79: ŁW); *A sićko zacyno sie na Gody. Lato było nieurodzajne, a zima przisła na cas, śniegi duze, no a biyda jesce wiynkso. Jedna baba z Durztyna ni miała co do gornka włozyć, a tu Świynta, Wilijo. Chłop jyj poradziył, idźze do Krympof, do potka, pytoj miarecke monki, bedymy mieć choć na bryje. Tak tyz zrobiyła, posła i jesce dziecko ze sobom wziyna* (BrzyzKrz: Kr); (Kr, ŁW, Nd). [**nieurodny** – Kr]

NIEUROŚNIONTY *przym.* **'o człowieku lub zwierzęciu: mający mizerną sylwetkę, za mały; niewyrośnięty; zob. też: NIEUROŚNIONY':** (matK: Rp).

NIEUROŚNIONY *przym.* **'o człowieku lub zwierzęciu: mający mizerną sylwetkę, za mały; niewyrośnięty':** *Papynziok, nieurośniony, nierozwity* (matK: Dr); *Taki marny, nieurośniony* (matK: Rp); *Downi juz od małego dzieci ciynzko robiyły. Moze i tymu tak nie rosły. Ludzie byli mniyjsi, jak dziś. Takie karpyntloki. To taki nieurośniony karpyntlok* (GrJMSp 245: Rp); (Dr, Rp). [**nieurośnionty** – Rp]

NIEUSŁUCHLIWIEC *rz. mos* **'z dezaprobatą o człowieku, zwłaszcza o dziecku nieposłusznym, niespełniającym poleceń lub niesłuchającym rad innych':** *Okropny nieusłuchliwiec z tego wasego Krziśka, jo mu godom, a tyn nic nie słucho* (pmMich: Fr).

NIEUSŁUCHLIWY *przym.* **'taki, który nie spełnia poleceń lub nie słucha rad innych':** *Niegrzecny || nieusłuchliwy* (matK: ŁW); *Cymuś taki nieusłuchliwy, przeciez jo ci dobrze godom* (pmMich: Fr); (Fr, ŁW).

NIEUSTYMPLIWY *przym.* **'ogpol. nieustępliwy; uparty':** *Jakie nieustympliwe to chłopcysko* (matK: Dr).

NIEUZYCLIWY *przym.* **'niechętny do pomocy, pożyczenia komuś czegoś; nieuczynny; zob.**

też: NIEUZYTY’: *Nieuzyty || nieuzycliwy, co nie fce pozycyć ani dać, nie skrzepi nikogo* (matK: Fr); (Fr, ŁN).

NIEUZYTECNY ‘o przedmiocie: nienadający się do niczego, do wyrzucenia’: *Siano płóne tyz psiora, nieuzytecne takie, nie worce nic* (matK: ŁN).

NIEUZYTEK *rz. mnż, zwykle w lm* **‘teren nienadający się do uprawy z powodu nieopłacalności lub niedostępności’:** *Tłok || pastwisko || nieuzytek* (matK: Fr); *Odłogi to som te nieuzytki* (matK: Nd); *– To tam były dzie nieuzytki, tamok włośnie... – Abo, abo nie, nieftorzi mieli w dómu, niy. – Noji koło, po oboraf my to nazywali. My tu mieli nowe i juz sypańca nie było. Nasi sie tu stawiali w piyńćdziesiontym drugim roku, to juz sypańców, wtedy juz nie stawiali sypańców. Juz, juz tyj tradycji cy juz nie trza było tak* (Kc); (Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd, Tr).

NIEUZYTKOWY *przym.* **‘o polu: nieużytkowany, nienadający się do użytkowania’:** *Pustka, jałowe, nieuzytkowe* (matK: ŁN).

NIEUZYTNY *przym.* **‘niechętny do pomocy, pożyczenia komuś czegoś; nieuczynny; zob. też: NIEUZYTY’:** *Nieuzytny – co nie fce dać* (matK: Tr).

NIEUZYTY *przym.* **‘niechętny do pomocy, pożyczenia komuś czegoś; nieuczynny’:** *Nojgorzi pamiyntom kopanie gruli. Gazda nos furt pilnuwoł, zebymy trefunkiym za barz nie prościyły krzizy. Markociył se, ze postowome, cas merchome, a gruli w kaście nie przibywo. Nieuzyty był to człowiek i barz zmierziały. Som rusoł sie jak mucha w smole, ale wsićkiymu prziganioł* (SpCzyt 83: Nd). [**nieuzycliwy** – Fr, ŁN; **nieuzytny** – Tr]

NIEWAŁUŚNY *przym.* **‘niezdolny do służby wojskowej’:** *Piyrsy roz byli w mieście na asynterce, zaroz im regimenskomandant oznajmioł, ze niewałuśni, bo barz tyngie i przisadziste chłopy, ze w całym Presowie na nif odziynie nie dopasuje* (BalSKD 106: Fr).

NIEWARTKI *przym.* **‘powolny w działaniu’:** *Niespory || niewartki* (matK: Kc).

NIEWARTKO *przysł.* **‘bez pośpiechu, wolno’:** *Noji burzi, ale ta tak lekawo: babuś, babo, e, puśze! E, ta baba ta nie wartko puscać, niy, burzi drugie roz: babuś, babo! E, otwórz-ze! E, ta baba nie otwiyro* (BubSpT 139: Rp).

NIEWDARA *rz. ż* **‘z niechęcią o człowieku mało sprytnym, niezaradnym; niezdara’:** (matK: Łp).

NIE WIADA *cz. ndk* **‘nie wiadomo’:** *Roz, kie chłopi paśli tam kónie, przisła ku niym jakosi panicka, bo jako inacyj pedzieć. Nie była to zodno baba ze wsi, ino boginka. Była chudo i sićko miała długie – włosy, rynce i nogi. Chodziyła w długiyj kosuli, bez zopaski i bez smatki. Nie wiada, skond sie tam wziyna, ale chłopom nie robiyła nijakiyj krziwdy* (SpCzyt 150: Jw); *He, nie useł ani tydziyń, Jendrek juz nie tyn chłop, co był, kwynko i kwynko, a nie wiada, co mu jes. Z takiego parobka, bitanga, zrobiyła sie gaździca. Przedtym jednom rynkom dźwignół troma i wóz nadniós, a dziś na krziz słómy nie przełozy. Som sobie sie cuduwoł, co sie z niem stało* (BalNS 33: Fr); (Fr, Jw).

NIEWIADOMY *przym., daw.* **‘taki, o którym nikt nie wie’:** *Tak był jedyn kupiec, tak ón kupcył, a zgromazdzoł tom swojom sume. Ta jak juz nazgromazdzoł dosyć, tak sobie umyśloł miejsce niewiadome wyrobić* (MalPS 134: ŁN).

NIEWIARCA *rz. mos* **‘człowiek niewierzący; zob. też: NIEKATOLIK’:** *Niewiarca, co nie wierzi* (matK: Fs).

NIEWIASTA *rz. ż* **‘żona syna; synowa’:** *Cicho być niewiasto, nie oździyroj gymby* (matK: Dr); *Juz wcześniyj wsyćko sie m... musiało ugodać, ze to przidzie jako niewiasta, to idzie do swojego chłopa, nie bedzie przi ojcaf, ale idzie do, ku chłopie, do tyj drugiyj, za niewiaste wołali* (Kc); *Ojcowie juz na progu wyziyrali, ale matka ciekawo straśnie, zaroz zacyna sie wypytuwać: – Co to za dziywka? Cy sie nado na niewiaste? Cy dobro i robotno? Jaś obłapiył matke z radości i tak jyj godo: – Mamo, to be nojlepso niewiasta i nojlepso moja baba, bo mo nojpiykniyjse rynce* (SpCzyt 105: Kr); *Fcom mnie za niewiaste do inksego hrubsego gazdy. Barz sie im widzym, bo jef robotno, pobozno i skromno* (SpCzyt 84: Nd); *U natereusa ociec włosnom rynkom zrobiół krzizycek na papiyrze, cały majontek oddoł synowi jedynockowi. Potym napiyli sie, uciesyli i przi pijatyce uradziyli, ze dobrze bedzie ojcu z niewiastom. Jyndrek be gazduwoł, a ociec bedom w dóma siedzieć i fajke kurzić* (BalSKD 97: Fr); (ogsp.). [**niewiystka** – Łp; **synowa** – Kc; **synowo** – CzG]

⊛ *U nos niewiasty zrazu nie sły do chłopa, ino rok abo dwa siedziały w dómu, óna se jesce co, jyj trza, posprawiała* (pmBlin 78: Jw); *Jo dwaścia roków nie była u chłopa, bo teściowie mnie nie kcieli, dopiyro jak pomarli, tom posła* (pmBlin 78: Jw); (Jw).

NIEWIASTECKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. NIEWIASTA’:** *Zodno niewiastecka świokrze nie wygodzi* [piosenka] (matK: Łp).

NIEWIDNO *przysł.* **‘tak ciemno, że nic nie widać’:** *Niewidno na polu* (matK: Łp); *Niewidno było, jakek sła* (matK: Rp); (CzG, Łp, Rp).

NIEWIDOK*
zob. fraz.:
PO NIEWIDOKU
NIE WIEDZIEĆ, DZIE RYNCE WRAZIĆ ‘o sytuacji, kiedy człowiek ma bardzo dużo obowiązków i nie wie, od czego powinien zacząć’: *Tego roku to telo mnie doganio, ze dziyń w dziyń nie wiym, dzie rynce wrazić* (CoWś 275: NB).
NIE WIEDZIEĆ O SOBIE ‘stracić przytomność, zemdleć’: *Nie wiy o sobie, jak zemgleje* (matK: Rp).
NIEWIELGI *przym.* **‘mający małe rozmiary fizyczne’:** *Brzyzek – niewielgo góra* (matK: Jw).
NIEWIERZONCY *rz. mos* **‘człowiek niewierzący; zob. też: NIEKATOLIK’:** *Niewierzonce ludzie* (matK: CzG); *Niekatolik || niewierzoncy* (matK: Kc); (CzG, Kc, Tr).
NIEWIEŚCIN *przym.* **‘należący do NIEWIASTY, związany z NIEWIASTĄ’:** *Na niewieścinom rolom idom* (matK: Łp); *Skrzinia moja, a ta niewieścina* (matK: Kr); (Kr, Łp). [**niewieściny** – Kr]
NIEWIEŚCINY *przym.* **‘należący do NIEWIASTY, związany z NIEWIASTĄ; zob. też: NIEWIEŚCIN’:** *Brat niewieściny* (matK: Kr).
NIEWINIONTKO *rz. n* **‘pieszczotliwie o niemowlęciu’:** (matK: ŁW).
NIEWINNY *przym.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Zasondziyli – niewinny* (matK: Tr).
NIEWINUWATY *przym.* **‘niewinny’:** – *To u nos, kiym sie to unormuwało po tyj wojnie, to długo trwało, to, to było takie nastawiynie: Słowiocy – Polocy i to było długie casy nastawiynie. My som Słowacy, bylimy i som! No. No, a ze my w Polsce, ze nos tak przidziylyli, no to my niewinowaci, niy?* (JurgTB: Jw); *Jak juhasi śli na odpust albo po piyrsym udoju wiesnom przed redykiym do spowiedzi, to nie kazuwali wte holofić po dródze ani śmioć sie, ani pluć na ziym, bo óna mu niewinowato, coby ón tak brzidźko robiył* (BazWierz 92: CzG); (CzG, Jw, Nd).
NIEWIYSTKA *rz. ż* **‘żona syna; synowa; zob. też: NIEWIASTA’:** (matK: Łp).
NIEWŁODNY *przym.* **‘sparaliżowany; niesprawny fizycznie z powodu trwałego urazu, paraliżu itp.’:** *Był taki jak niewłodny* (KorpSp: ŁN). [**nieruchomy** – Fr]
NIEWŁOSNY *przym.* **‘taki, z którym nie łączą nas więzy krwi; nierodzony’:** *Niewłosny brat, od jednyj matki* [a innego ojca] (matK: Kc); *Niewłosne dzieci, nie od jednyj matki* (matK: Fs); *Brat niewłosny, niewłosny syn* (matK: Kr); (Fs, Kc, Kr).
NIEWOLA *rz. ż*
1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Do niewole we wojne* (matK: Nd); *Zojmie do niewoli* (matK: Jw); *Noji późniyj ociec był półtora roku w tyj niewoli. Jak prziseł, jo ojca ani nie pomiyntoł, seść roków jef mioł, za półtora roku jef cołkiym zabocył, jaki ojciec mój był* (BubSpT 76: Kc); *Ostatnie dziewiynć miesiyncy przezył w niewoli, jak forsuwali rzyke Pijawe, to jes w Talijańsku i tam zostali rozbici, i zabrani do niewole* (Iwan 4: Nd); (CzG, Jw, Kc, Kr, Nd, Rp, Tr).
2. **‘brak woli do czegoś; niechęć’:** *Niewola – co nie fce tego* (matK: Fr).

NIEWOLNY *przym.* **‘taki, który czegoś nie chce’:** *Jak byłek dzieckiym, to świyncynio owsa u nos nie było, dopiyrz wtedy naseł tyn zwyk, jak nos do Polski prziłoncono. Ludzie przinosiyli w tym dniu owies do kościoła, ba nieftorzi i jabłka, i jak ksiondz kropiół świynconom wodom, to go tym owsym prali, tak jak Zydzi prali skolami świyntego Scepona, ale ksiondz był niewolny, bo jak dostoł twardym jabłkiym pod oko, to sie mu ta i zaćmiyło. Ale poniektory ksiondz z tego tyz mioł hasyn, bo mioł cym kormić kury, kacki, pulosy, jak taki owies z kościoła pozbiyroł* (NaSp 31: 12: Kc).
NIE WORTAĆ ANI PIECONYJ WSY ‘czuć się bardzo słobo, być wycieńczonym chorobami’: *Nie worcym ani pieconom wes* (matK: Nd).
NIEWORTNY *przym.* **‘bez wartości’:** *Nic niewortny* (matK: Nd).
NIEWYCYTAJONC *przysł.* **‘nie chwaląc się, nie podkreślając swojej zasługi, swojego dobrego uczynku’:** *Niewycytajonc, dałaf juz ostatniom dziesiontke na przikłod na ofiare* (KorpSp: Dr); (Dr, Łp). [**niewycytno** – Nd; **niewymowno** – Nd]
NIEWYCYTNO *przysł.* **‘nie chwaląc się, nie podkreślając swojej zasługi, swojego dobrego uczynku; zob. też: NIEWYCYTAJONC’:** *Kapelus ściongnół z głowy, pomodlył sie niewycytno wiecne odpocywanie* (KorpSp: Nd).
NIEWYDANO *przym.* **‘o kobiecie: niezamężna’:** *Baba niewydano* (matK: Nd); *Wydo sie, to baba wydano, kie niewydano, to dziywka* (matK: Tr); *Na głowe dali, prose pana, taki, u nos wołali kółko. Zrobiyli takie kółko i zacepiyli jom piyknie, i dali jyj taki cepiec z takimi krepinkami, świytlyły sie ty krepinki, kazdy kolor był inksy, pomarańciowy, rózowy, cyrwony, bioły, tak, ze jyj sie to okrutnie piyknie świyciyło na głowie, a jacy taki kapturek do klina schodziół tu na cole, noji to kółko naturalnie wziyna sobie piyknie, zapletła i jak odzioła chustecke na głowe, to juz wypatrzuwała, ze je baba wydano, tu wołali, ze sie wydała juz. A dziywka miała warkoc, włosy ucesane w zod i we warkocu miała snurke wplecionom, to juz*

wiedzieli, ze to jes dziywka niewydano (BubSpT 125: Nd); (Nd, Tr).

NIEWYDARZONY *przym.* **‘mający niski poziom inteligencji; niemądry’:** *Niewydarzony – ni ma tego pochopu w głowie* (matK: Fs).

NIEWYGODANY *przym.* **‘mający trudności z wysławianiem się’:** *Niemowny* || *niewygodany* (matK: ŁN).

NIEWYLYCALNY *przym.* **‘ogpol. nieuleczalny’:** *To jes niewylycalne* (matK: Dr).

NIEWYMOWNO *przysł., pok. III* **‘nie chwaląc się, nie podkreślając swojej zasługi, swojego dobrego uczynku; zob. też: NIEWYCYTAJONC’:** *Niewymowno modlym sie za nim kozdy dziyń* (PrP 2006: 265: Nd).

NIEWYRAŹNY *przym.*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Mglisty, niewyraźny* (matK: Nd).
2. **‘zdradzający oznaki początku choroby’:** Babka: (Przygląda się dziecku) *Cosi nasa Rózusia niewyraźno, bem spkojniejso, jak ji odcyniym uroki, o tu w gornecku mom świynconom wode* (Zagląda do pieca) *Wyngli w piecu juz ni ma, to musym do tyj świynconyj wody rucić okruski chleba.* (Rzuca pierwszy okruch chleba, mówiąc głośno: *„na babe”, przi wrzucaniu drugiego mówi: „na chłopa”, a przi trzecim: „na dziecko”.* Opadanie chleba na dno jest wskazówką, kto rzucił urok – kobieta, mężczyzna czy dziecko). *No widzicie ani jedyn kawołek nie polecioł na dół, to dziynki Bogu nie uroki. Moze juz i głodno, weź jom, Irinko, pokormicie sie, pocyćkoj jom tyz troche, to uśnie* (Czard 83: Nd).

NIEWYROŚNIONY *przym.* **‘o cieście: źle, niedostatecznie wyrośnięty’:** (matK: ŁW). [**niewyrośniynty** – Kr]

NIEWYROŚNIYNTY *przym.* **‘o cieście: źle, niedostatecznie wyrośnięty; zob. też: NIEWYROŚNIONY’:** *Nierusone ciasto* || *niewyrośniynte ciasto* (matK: Kr).

NIEWYROZUMNY *przym.* **‘niemający zrozumienia dla czyichś słabości; surowy, bezwzględny’:** *Niewyrozumny, kie sprosty* (matK: Nd).

NIE WYRZYKAĆ SIE ŚMIERZCI ‘być świadomym, że się ostatecznie umrze i pogodzić się z tym’: *Nie wyrzykom sie śmierzci, ale to jesce nie cas na mnie* (Nd).

NIEZACUBIONY *przym.* **‘o jajku: niezapłodnione, niemające ZOWIONZKU; zob. też: NIEZAWIONZANY’:** *Niezacubione jojko* (matK: Fs).

NIEZAPOMINAJKA *rz. ż* **‘roślina o drobnych jasnoniebieskich kwiatkach, występująca w miejscach wilgotnych; niezapominajka (*Myosotis* L.); zob. też: ZIABIE OCKA; 📷 Tabl. I’:** *Kwiotecki jako niezapominajki* (matK: Jw).

NIEZASTOMPIONY *przym.* **‘taki, którego nie można niczym zastąpić; bardzo przydatny’:** *Rachcung. Tako prymitywno rzec, ale jakze przi wykorzistaniu takif prac była niezastompiono, bo to pomogało delikatnie podciongnanie obroncki (...). Safel. Kiedy juz przimierzone dno, a fce sie założyć obroncke, to rachcung jes potrzebny do nacionganio obroncki* (Iwan 48: Nd).

NIEZAWIONZANY *przym.* **‘o jajku: niezapłodnione, niemające ZOWIONZKU’:** *Cyste* || *niezawionzane* (matK: Fr); (Fr, Fs, Jw, Kc). [**niezacubiony** – Fs]

NIEZDARA *rz. ż* **‘człowiek niewydarzony, niezdatny do niczego (połączenie *ta niezdara* używane także w odniesieniu do osób płci męskiej)’:** *Sprosty* || *niezdara* || *niezdarzony* (matK: ŁW); *Nijaki, kie niezdara* (matK: Nd); *Niezgrabny* || *niezdara* (matK: Kc); (Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

NIEZDARNY *przym.* **‘niezgrabny’:** (matK: ŁW).

NIEZDARZONIE *przysł.* **‘ogpol. niezdarnie’:** *Chodzi tak niezdarzonie, tako kacka* (GrJMSp 252: Rp).

NIEZDARZONY *przym.* **‘powolny, poruszający się z trudem; niezdarny’:** *Niezdarzony, rozlazły człowiek, tako dziama* (matK: Tr); *Zaś zanato hrubo, tako putnia, to nie pasuje, bo tako baba to niezdarzono, ciynzko chodzi, fucy, poci sie* (GrJMSp 250: Rp); (CzG, Kc, Łp, ŁW, Rp, Tr).

NIEZDOBACKA *przysł.* **‘nagle i niespodzianie; przez zaskoczenie’:** (matK: Fr).

NIEZDROWY *przym.*

1. **‘niemający dobrego zdrowia; chorowity’:** *Pietrek niezdrowy, na zołondek jes niezdrowy* (matK: Łp).
2. **‘szkodzący zdrowiu’:** *W mieście to jakosi to powietrze takie niezdrowe. Panowie tyz tu radzi przichodzom na wcasy, tyz sie im bar-z podobo, folom se tu tom nasom dziedzine, tu jes tak w dolinie, blisko woda, mozom sie kompać, opaluwać sie jes dzie, bo jes duzo takik trowników koło wody. Izby momy takie powystawiane dobre, drewniane, zdrowo w takik izbak siedzieć, bo to jes suche zawse, nie mokre* (CygTGS-I 136: CzG).

NIEZEJDZIONY *przym.* **‘o grudkach masła w KIERNICCE: niescalony’:** *Krupy niezejdzione jesce* (matK: ŁW).

NIEZGODA *rz. ż* **‘brak zgody; nieporozumienia, kłótnie’:** (matK: Kc).

NIEZGODLIWIEC *rz. mos* **‘z dezaprobatą o człowieku niemogącym się z nikim zgodzić’:** (matK: Fs).

NIEZGODLIWY *przym.* **'niemogący się z nikim zgodzić, kłótliwy':** *Sprzycny || niezgodliwy* (matK: ŁW).

NIEZGRABA *rz. ż* **'człowiek niezdarny; fajtłapa':** (matK: Fs).

NIEZGRABNIE *przysł.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *I chowały sie orły z kurami, i dziubały zorka jak kury, i grzebły w gnoju jak kury. A kie miało sie ku wiecorowi, sły spać z kurami i styrmały sie niezgrabnie do kurnika tak jak kury. Rano, kie sie ozwidniało, zeskakuwały na ziym i próguwały pioć jak kohut* (SpCzyt 88: CzG).

NIEZGRABNY *przym.* **'niemający zdolności manualnych, nieumiejący wykonać żadnej pracy wymagającej takich zdolności':** *Niezgrabny || niezdara* (matK: Kc).

NIEZŁY *przym.* **'nie byle jaki; dobry':** *To niezło wymysła była tyn sosromb* (matK: Łp).

NIE ZMRUZYĆ OKA 'nie usnąć nawet na chwilę': *Franek oka nie zmruzył do rana. Opowiedzioł we dnie Zośce, co i jak było, kielo strachu sie najod. – To skróś tej ocydzorki i stołecka – powiado mu baba – wiys, mogły cie tak weredy urzec, zebyś do roku uświyrknół. Nie było jesce takiego śmiałego, jak ty, tyś piyrsy opowozół sie to zrobić. He, he, ale wiym teroz, jako ftoro, nief sie mi tu pokoze we Wilijom z próżnym gorckiym, to jom naucym zydowskie pociyrze mówić* (BalNS 39: Fr).

NIEZROZUMIAŁY *przym.* **'taki, którego się nie rozumie':** *To nojwiyncyj wkurzało Cyganók, bo óni mieli problym jynzykowy dzieci, bo óny z reguły znały jynzyk cygański, jak dzisiok sie godo Romók, ale jynzyk polski był drugim, a słowacki w ogóle był prze nik niezrozumiały* (CzG).

NIEZRYNCNIE *przysł.*

1. *daw.* **'niekorzystnie, co w odniesieniu do sprzedaży może skutkować dodatkowo wyniesieniem szczęścia z domu, gospodarstwa, zwłaszcza jeśli kupujący MA NIEZRYNCNE OCY, zob. też: ŹLE w zn. 3.':** *Niezryncnie sprzedać* (pmJanicka 14).
2. **'niezgrabnie, nieudanie':** *Niezryncnie robi* (matK: ŁW).

NIEZRYNCNY *przym.*

1. *daw.* **'o człowieku: mający moc wyrządzania szkody innym osobom swoim spojrzeniem; taki, po którym się nie darzy':** *Niezryncny człowiek* (matK: Fr, Tr).
2. **'o narzędziu: nieporęczny, niewygodny w użyciu':** *Niezryncny, nienadane* (matK: Tr).

   zob. fraz.:
   MIEĆ NIEZRYNCNE OCY

NIE Z WOLE *przysł.* **'niechętnie':** *Jesce tak nie z wole dawali* (matK: Łp).

NIEZYNIATY *przym.* **'niemający żony':** *Kawalyr – niezyniaty* (matK: Nd).

NIEZYRNY *przym.* **'o zwierzęciu: taki, który źle je':** (matK: Dr).

NIEZYWO *przysł.* **'w sposób świadczący o zmęczeniu; powolnie, flegmatycznie':** *Niezywo idzie* (matK: ŁW).

NIEZYWY *przym.*

1. **'nieżyjący; martwy':** *Zaziyrajom, a toci niezywi syćka* (matK: Łp); *Naśli go niezywego* (matK: Kr); (Kr, Łp).
2. **'powolny, nieruchawy':** *Niezywy taki* (matK: ŁN); (ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr).

NIEŹRAŁY *przym.* **'o owocach: niedojrzały':** *Dostanies cyrwonke z tego, takie jabłko nieźrałe* (matK: Kr); *Nieźrałe || zielone* (matK: Kr); *Zielone jesce || niedoźrały || nieźrały* (matK: ŁW); (SSWG 16); (Kr, ŁW, Nd).

NIFTO *zaim. rzeczowny* **'ogpol. nikt; zob. też: NIKT':** *Jak wsićka na filke ucichli, nojstarsy gazda zacon rozprawiać, ze fciołby juz przekozać swój urbar synowi. Tymu nojstarsymu, co na gazdówce zostanie. Nifto sie nie przeciwioł, bo takie były zasady, jacy jednymu synowi i to tymu, co be dali na ojcowiźnie gazduwoł* (SpCzyt 112: Nd); *A ón potym pytoł jednom izbe tako ekstra, ze ón tam musi iś na dwie godziny, zawse do tyj izby. Óna godo: no to jes tako izba, ze tam nifto nie przichodzi, a co ty tam fces w tyj izbie robić. Ón sie nie fcioł przyznać* (BubSpT 71: Kc); *Jako sie downiyj piniondze carodziejskom stukom brało, to wte wej nifto nikany ik rusyć ni móg* (BazWierz 79: CzG); (SSWG 17); (CzG, Dr, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp).

NIGDA *przysł.* **'w połączeniu z czasownikiem zaprzeczonym: w żadnym czasie, w żadnym momencie; zob. też: NIGDY':** *Kie wyźroł zzo wanty, to jaz go cofło do zadku. Para stanyła mu w plucak, a nozki sie ugiyny. Przed nim na skalnyj półce stoł cap, jakiego Symek nigda w zywobyciu nie widzioł. Zwiyrz kufe dźwignół do góry, pierś swojom koziom wypion ku zornymu słónku* (SpCzyt 36: Rp); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp).

zob. fraz.:
KIEBYŚ NIGDA NIE WIDZIOŁ ŚWIATU

NIGDY *przysł.* **'w połączeniu z czasownikiem zaprzeczonym: w żadnym czasie, w żadnym momencie':** *Jo nigdy sie nie dała okłamać* (matK: Dr); *Jo przebacuwoł tyle lat i jo ni mioł nigdy kłopotów, i po dwie bacówki miołek, bo tu mioł bacówke, drugom w Czorztynie, tam gdzie zalote teroz jes.*

I młode chłopy były takie jak syn teroz, jesce młodsi, i, i nie było problymu, a dziś ino takie idom pijoki i dziadki takie jak jo (Rp); (ogsp.). [**nigda** – Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp; **nikiedy** – Tr]

NIGDZIE *przysł.*

1. **‘w żadnym, na żadnym miejscu; zob. też: NIKA w zn. 1.’:** *Od małościm nie był nigdzie* (matK: Łp); *Jak my dziywcyły, to sie downi telo uśpiywało, uśmiołymy sie. Do kozdego sie obezwało na dródze. A dziś nie umiy nic. Nie zaśpiywo na weselu ani nigdzie* (GrJMSp 322: Rp); *I obeseł, nikogo nigdzie nie było. Cichusiyńko było* (BubSpT 86: Kr); [Mowa o chlebie:] *No nigdzie sie nie, nie kryło. Nie było ani zamrazarków, ani lodówek, ani nic. No siedzioł tak od soboty do soboty, jak komu. No to juz sie przistarzoł, ale był zawse dobry* (MMilMCK: Nd); *Barz sie im fciało pić, bo juz długo śli i śli. Ale nigdzie ni mogli nojś zodnyj studzionki* (SpCzyt 119: Kc); (Kc, Kr, Łp, Nd, Rp).
2. **‘w połączeniu z czasownikami ruchu: w żadne, na żadne miejsce; nigdzie, donikąd; zob. też: NIKA w zn. 2.’:** *Po skodzie nigdzie nie pudom, bo ni majom dzie* (matK: Łp); *Nigdzie, tato, nie chodźcie, bo fto sie napije z tymi nasymi kumotrami? Mamo, dejciez im jaki pucharek* (Czard 75: Nd); (Łp, Nd).

NIJAK *przysł.* **‘w żaden sposób (w połączeniu z czasownikiem zaprzeczonym); zob. też: NIJAKO’:** *Nijak sie nie nazywo* (matK: ŁN); *Tyn nowy kłobuk nijak nie pasuje do kozucha* (Nd); *Z pocontku nijak nie fcioł iś ku mnie* (matK: Dr); *Dziecko było juz przelynkniynte, choćkiedy tak bywalo, ze sie darło i całymi dniami, ze nijak mu ni mogli poradzić…* (pmBarnasz: Fr); *Był wielki mróz i Jasiowi tak zamarzły rynce i bose nozecki, ze nijak ni móg wytrzimać, to wloz cichućko do izby, siod przi piecu i usnół. Kie to uwidziała gazdyni, zezłościeła sie okrutnie, zbiyła Jasia i wygnała z chałupy* (BalNS 156: Fr); (SSWG 17); (Dr, Fr, Kc, ŁN, Nd).

NIJAKI *przym.*

1. **‘wyraz wskazujący na całkowity brak, niewystępowanie tego, co nazywane jest rzeczownikiem, z którym wyraz ten się łączy; żaden’:** *W skole nie było nijakif zabow prze dzieci* (NaSp 60: 39: Nd); *Dłubać trza, a hasnu nijakiego ni ma* (matK: ŁN); *Nie wiada, skond sie tam wziyna, ale chłopom nie robiyła nijakiyj krziwdy* (SpCzyt 150: Jw); *My sie pobrali, to nie było nijakiego gospodarstwa, ni jarcu, ni gruli, dzieci nom Pon Bóg nagodziył dwoje, to umarły, a trzecio została* (NitschWPTG 50: Tr); (SSWG 17); (ogsp.).
2. **‘kiepski, do niczego’:** *Bez wozu to nijaki gazda* (matK: Łp); *Nijako ta pogoda* (matK: Łp); *Takie nijakie te grule* (matK: Rp); (Łp, Rp).

NIJAKIM ŚWIATYM ‘w żaden sposób, pod żadnym warunkiem’: *Nijakim światym sie nie ś niym do poradzić* (matK: ŁW); *Nie fcioł nijakim światym* (matK: ŁW).

NIJAKO *przysł.* **‘w żaden sposób (w połączeniu z czasownikiem zaprzeczonym)’:** *Nijako nie źre* [nie chce dojrzewać zboże] (matK: Dr); *Te kurcynta nijako nie fcom rós* (matK: Łp); *Nijako mi było iś* (matK: Rp); *Jagniyska bogocka, ordoś baba, od razu pedziała Jyndrzkowi: – Nic z tego nie bedzie, jak ociec nie dadzom ci przed ślubym zapisać. – Ociec nijako na to przistać nie fcioł, ale jak uwidzioł, ze skróś tego miałoby sie syćko ozlecieć, ścisnół zymby i naklon: – Nief cie dziabli weznom, nazryjze sie, pódźmy!* (BalSKD 97: Fr); *Duzo sie ludzi dziwi, ze Krympachy – mało dziedzina, a mo dwa kościoły, ale sie jesce bardziyj zdziwi, ze downiyj Krympachy były mniyjse, a były dwie wiary – pół katolików i pół luteranów. Katolicy z luteranami nijako ni mogli sie pogodzić, jedyn drugiymu robiył na depet. Jak była przilezytość, to i prziłozył* (BrzyzHK: Kr); (Dr, Fr, Kr, Łp, Rp). [**nijak** – Dr, Fr, Kc, ŁN, Nd]

NIKA *zaim. przysłowny*

1. **‘w żadnym, na żadnym miejscu; nigdzie’:** *U nos nika biydy nie było az tak strasnyj widać jak na Niedzicy cy na Łapsaf, my miały zawse pore farbanek, gorsetów i róznyf chustek* (pmKosz: Tr); *Jak sie porobi i porobisko ciśnie do wody, to sie juz nie do odrobić tego nigdy nikomu i nika* (BazWierz 90: Jw); (Fr, Jw, Tr). [**nigdzie** – Kc, Kr, Łp, Nd; **nikany** – Jw, ŁN; **nikedy** – Łp; **nikeny** – Dr; **nikiendy** – Fs; **nikiyny** – Łp; **nikyndy** – Fr, Fs, Kr]
2. **‘w połączeniu z czasownikami ruchu: w żadne, na żadne miejsce; nigdzie, donikąd’:** *Ozrucone scyty dokoluśka styrcom jak puciyry w kolybie. A tyn w środku nojwiynksy jak juhas pilnuje ik jak owiec, coby nie sły nika ku dolinom na zatracynie* (SpCzyt 39: Rp); *No to jo wzion, anik nie poseł do sopy, ani nika* (BubSpT 63: Jw); (Jw, Rp). [**nigdzie** – Łp, Nd; **nikany** – CzG, Jw; **nikedy** – Łp; **nikendy** – Fs; **nikeny** – Dr, Kr, Łp, Tr; **nikiendy** – Nd; **nikyndy** – Kr]

NIKA NIC ‘coś bliżej nieokreślonego, w jakichś okolicznościach spełniającego warunki zdania; zob. też: COSI KAJSI’: *– Mój Boze, cy jo tyz kyny kany co abo co? Edy jo ś nikim nika nic ani nic… – Naroz se pomyślała, ze juz i tak nic nie skryje. Zdobyła sie na śmiałość, przipatrzyła sie*

Bartkowi do óc i dokóńcyła: – A choćby to tyz ta kyny co z kimsi kajsi cosi, ne to co? – Jesce powiys „ne to co”? – zazgiertoł Bartek zymbami, buchnół dźwiyrzami i wyseł na obore, siadnół na wyngle przi stajni, zwiysiół głowe i medetuwoł (BalSKD 104: Fr).

NIKANY *zaim. przysłowny*

1. **‘w żadnym, na żadnym miejscu; nigdzie; zob. też: NIKA w zn. 1.’:** *Pietrowi sie zafciało pić, ale wody nikany nie było, a Poniezus wychylół sie na przodek i puściół jednom cereśnie. Ej! Wartko sie zgion Pieter. Nie patrzoł, skond sie wziyna i zjod jom. Zaś Poniezus puściół drugom! Zaś sie Pieter Paweł zgion. A kie tom drugom zjod, to zaś Poniezus puściół cereśnie* (KowPluc 41: Jw); *Hej! Chodzielimy po Muraniu, Trzistarskiyj, Starym, Nowym, Kopersadak Portkak, Okularak, Głupim Wiyrchu, Stodlisku i inksyf. Bylimy w dziurak pod Hawraniym, dzie som kościoły, ółtorze, organy, kozanice i wselijakie cuda. – Tam na spodku majom spać pankowie i cekać sondnego dnia. – Chodzielimy, bo my ni mogli inacyj zyć. – Potym plontalimy sie po wojnak, bitkak, zaślimy i do Alp – ale takik gór, krzesanic, dolin, ścian, kotłów, grani jak Bielskie nikany ni ma* (GazPod 1926, nr 6: 7: Rp); *A u nos tyz były dwie dziywcynta, ale schowały sie, uciekły dziesi tam po rodzinak, niy? Tam pochowały sie. A toci byli źli, do matki: dzie ty dziywcynta som, dzie som? Noji musielimy potym porwać pierziny i ucieklimy do somsiada, tam my spali. No a tyn tak brojół, pijany był, to telo tam komediuwoł z tymi, z tymi, sukoł ty dziywcynta, a nie nie było nikany. Pchoł sie ku babom dzieś tam. Jaz potym jedyn Rus wzion telo, ze, ze wepchoł go do do potoka i potym był juz spokojny* (RnS 102: Jw); (Jw, Rp).
2. **‘w połączeniu z czasownikami ruchu; w żadne, na żadne miejsce; nigdzie, donikąd; zob. też; NIKA w zn. 2.’:** *W nocy śli sićka ci diabli, cy, cy fto wiy, kto seł, kie sie stoł taki sum, a taki powicher, to sie widziało, ze ta kolyba z nami do powietrzo pójdzie. A jo jako tyn bohater, tok mu wse wtedy padoł, ze, bok mu jesce zawse inacy padoł: – Jantek, gówno wiys. A ón mi pado: – Nie bój sie. A jo mu gwarzym, ze cóz byk sie boł, nale idym wyźrzić, cy powicher, cy co tam jes. – Nikany nie chodź, a przidom tu. Ino nie nazywoł diabłami, ino duchami. Przidom tu, tak uwidzis, co im bedym kazuwoł, to bedom robić, ale ty sie nie rus z miejsca, a jesce ci roz ryncym, ze ci włos z głowy nie spadnie. I no to załujym panocku, zek, choć-ek był bohaterym, tyzek sie stoł tworzym. Sum, trzescy tak, tak sie mi widziało, ze te kolybe iście diabli bierom w powietrze i nie dotrzimołek tak, ze jo go upytoł. Pożrołek na zygor prawie pół dwanostyj godziny było, nale se myślym, ze no przecie ci diabli nie porwiom, bo widziołek i rózaniec, ze wisioł, jesce na, na gwoździu. Jednak jo nie dopuściół, zebyk był widzioł* (BubSpT 58: Jw); *A dzisiok na miyjscu robote majom, a telo narzykajom, biydzom. Jo se pomyślym: zeście nie widzieli w zyciu nic! No, na byli tyz tacy, ze wcale sie do roboty nie rus... rusół nikany, ani nic. Ty piniondze mos! No a z tego ón nie wiedzioł, ze kielo cłowiek umyncy sie, umarznie, to, a, a ón na chałupie przesiedzioł, to, co było, to zjod i reśte to* (RnS 49: CzG); *A potym mioł, rane jesce mioł, w rynke dostoł, jesce tyz tu w rynke. I jak krocoł, i zaś śli tam telefoniści tacy, dochodziyli do frontu, to: zawionzze mi, zawionzze mi! Wionze ojcu rynke, kie przyseł śrapnel, tak rynke mu oderwało tymu, co, co wionzół. No podź, idymy, bo juz teroz nie pudzies nikany! Na jednego zaś tyz zabiyło, no dwók zabiyło, co mu tom rane owijało, owijali. I nie, nifto mu nie zawionzoł i tak wykrynciół trosecke tak jacy i... Neji przyseł, o dwa dni tam dopiyro prziśli* (RnS 96: Jw); (CzG, Jw).

NIKEDY *zaim. przysłowny*

1. **‘w żadnym, na żadnym miejscu; nigdzie; zob. też: NIKA w zn. 1.’:** *Ni ma octu nikedy* (matK: Łp).
2. **‘w połączeniu z czasownikami ruchu: w żadne, na żadne miejsce; nigdzie, donikąd; zob. też: NIKA w zn. 2.’:** *Bosym kóniym ni moze jechać nikedy* (matK: Łp).

NIKENDY *zaim. przysłowny* **‘w połączeniu z czasownikami ruchu: w żadne, na żadne miejsce; nigdzie, donikąd; zob. też: NIKA w zn. 2.’:** *Jo juz nie pudym nikendy, bedym dóma siedzieć* (matK: Fs).

NIKENY *zaim. przysłowny*

1. **‘w żadnym, na żadnym miejscu; nigdzie; zob. też: NIKA w zn. 1.’:** *Noji óni kapelus złapiyli, wziyni filance. Rano prziśli po niego: – Józek, dzieś ty był? Dzieś ty był rano? Noji nie był nikeny, skond, jo przeciez nikeny nie był. Ale to pudzies na posterunek* (BubSpT 24: Dr).
2. **‘w połączeniu z czasownikami ruchu: w żadne, na żadne miejsce; nigdzie, donikąd; zob. też: NIKA w zn. 2.’:** *Nie pudziecie nikeny, ino tam sie bedziecie bawić* (matK: Dr); *Ciasno, ścisk takie, ze sie ni móc dopchać nikeny* (matK: Kr); *Nie pudym nikeny* (matK: Tr); *Potym sićka jechały* [wozy strażackie]*, ale ni mogli nikeny dojechać, bo był maras, błoto, sićka stoli pod brzyzkami. Sie zacyno o cwortyj godzinie, to sie polyło do drugiyj*

po połedniu, potym dopiyro przijechały o siódmyj pełno wozów, pod dziołym śtyry były pokopyrtane, ni mogli dojechać. Były zbiorniki, to ino telo co wiadrami, bo motopompy stoły, dopiyro jedna z Trybsia przijechała (CygTGS-II 258: Dr); (Dr, Kr, Łp, Tr).

NIKIEDY *zaim. przysłowny* **'w połączeniu z czasownikiem zaprzeczonym: w żadnym czasie, w żadnym momencie; zob. też: NIGDY':** *O Boze, co sie uchodzym, kiebyf umarła, toby było najlepiyj, bobyf nie chodziyła nikiedy po doktoraf* (KorpSp: Tr).

NIKIENDY *zaim. przysłowny*

1. **'w żadnym, na żadnym miejscu; nigdzie; zob. też: NIKA w zn. 1.':** *Nikiendy mu nie ubywo* (matK: Fs).
2. **'w połączeniu z czasownikami ruchu: w żadne, na żadne miejsce; nigdzie, donikąd; zob. też: NIKA w zn. 2.':** *Nikiendy nie pudym* (matK: Nd).

NIKIYNY *zaim. przysłowny*

1. **'w żadnym, na żadnym miejscu; nigdzie; zob. też: NIKA w zn. 1.':** *Nikiyny miyjsca ni mom* (matK: Łp).
2. **'żadną z możliwych, istniejących dróg':** *I tak idzie, idzie i naroz tak wloz do takiyj ulicki, co nikiyny ni móg wyjś* (BubSpT 93: Kr); *Ale tak nie było, bez brame sie nie dało wlyź nikiyny, jaz prziprawiyli tako drabine do okna, do takiygo, i ón wyseł* (BubSpT 84: Kr); (Kr).

NIKLUTKI *przym.* **'bardzo słaby, marny':** *Niklutkie ciele* (matK: Kc); *Zyto wyrodziyło sie – nikłe je, niklutkie* (matK: ŁN); (Kc, ŁN).

NIKŁY *przym.* **'o uprawie: marny, lichy':** *Zyto wyrodziyło sie – nikłe je, niklutkie* (matK: ŁN).

NIKT *zaim. rzeczowny* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Jak pilnuwali, to nikt nie przeseł* (matK: NB); *Nie skrzepi nikogo* (matK: Fr); *Nikomu nie zycy nic* (matK: Fs); *Trupa nie pokozali nikomu, brzidźki był, ziona tyz nie widziała* (matK: ŁN); *Nie wygodzi nikomu* (matK: ŁN); *Jo ci zapłacym dwójnasobie, jacy nie godoj nikomu* (matK: Łp); (ogsp.). [**nichto** – Fs, Jw; **nifto** – CzG, Dr, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp; **nikto** – CzG, Fs, Łp, Rp]

NIKTO *zaim. rzeczowny* **'ogpol. nikt; zob. też: NIKT':** *Zeby wos nikto nie biył* (matK: CzG); *Nikto sie nie docko, zeby jo sie wydała* (matK: Rp); *Ciebie juz nikto nie naucy rozumu, ba biyda* (matK: Łp); (CzG, Fs, Łp, Rp).

NIKYNDY *zaim. przysłowny*

1. **'w żadnym, na żadnym miejscu; nigdzie; zob. też: NIKA w zn. 1.':** *Ni ma miejsca nikyndy* (matK: Fs); *Jo ta nikyndy sie nie był ucyć, ale wselinijakom robote zrobiym* (BubSpT 47: Fr); *Bo ci co dalsi cy jak moji rodzice, cy, to jak to gadali, stompali w miyjscu nikyndy nie byli nigdzie, nic nie widzieli* (KorpSp: Kr); (Fr, Fs, Kr).
2. **'w połączeniu z czasownikami ruchu: w żadne, na żadne miejsce; nigdzie, donikąd; zob. też: NIKA w zn. 2.':** *Tuś jest zamkniynty, nie wyjdzies nikyndy* (KorpSp: Kr).

NI MA *cz. 3 os. ndk*

1. **'coś, ktoś nie istnieje; coś, ktoś jest nieobecny w jakimś miejscu':** *Dziś ni ma biołyj izby, nazywo sie pokój i służy do przijmowanio gości, noji tak jak my tutok oglondomy telewizje* (EŁukMCK: Kc); *No dy to my momy takie korytka, takie z drzewa wyrobione, a jak tyz ni ma korytka, no to w takim laworze se tyz, jak juz mo tak albo w jakim gorcku* (BubSpT 145: Tr); *Za tymi piniondzami, jakef posłała, ni ma nijakiyj odpowieści; juz śtyry miesionce, jakef piniondze posłała* (NitschWPTG 51: Tr); *Dzisiok ni ma zodnego baru, ni ma, ani reśtauracyje, jacy jak fto fce wypić, to tak jes tu sklep spółdzielnio, tamok sprzedajom wódke, no to idzie, weźnie pół litra i idom dzieś, dzie majom jakomsi znajomość, abo do gazdy, abo dziesik sie ulokujom i tamok wypijom cy do spółki* (BubSpT 51: Fr); *U nos ni ma tyf tradycji takif barz juhasowskif, bacowskif tu we wsi, bo tam dalyj, u Góroli, to nie był kawalyr, jak ni mioł, jak nie był juhasym. U nos ni ma tyf tradycji* (Kc); (ogsp.).
2. **'coś jest niemożliwe do wystąpienia, do zrobienia':** *Ociec nas wse godoł „ino dej, ale głowa be na gnotku"* (tzn., że jej utnie głowę). *Jo by dziś dała, ale ni ma jak, ani ni ma komu dziś, a wtedy jo sie boła jak ognia. Babka godała „to duzo nie trzeba, ino bez ślafrok przciśnie cie, to od razu be". My takie somary były. A dziś po trzinoście rokók majom i dzieci majom. Co sie to dziś robi* (GrJMSp 323: Rp).

   zob. fraz.:
   NIC NA ŚWIECIE LEKKO NI MA
   NI MA DZIWU
   NI MA RADY
   NI MA SLITUJ SIE

NI MA DZIWOTU 'nie ma się czemu dziwić, nic dziwnego; zob. też: NIE DZIWOTA': *Ale to zaś nie było dziwotu, bo if mama była, if mama była od Ochotnicy* (KorpSp: ŁW).

NI MA DZIWU 'nie ma się czemu dziwić, nic dziwnego; zob. też: NIE DZIWOTA': *Ni ma dziwu* (matK: CzG).

NI MA GWARY 'nawet szkoda o tym mówić': *To ani gwary ni ma, co tam sikowek, drabin, bosoków i wselenijakif wecy majom, wynzów telo, ze mozom*

nimi całe Tatry oposać i kosodrzewiny gasić, kie sie koło Janosika poleła, abo i syćko uherskie wino z Luptowa wyciongnóć i do Morskiego Oka napuścić – eh, ale by my śrybali! (GazPod 1932, nr 36: 7: Fr).

NI MA RADY 'zwrot używany dla podkreślenia, że na coś nic nie można poradzić i trzeba się z tym pogodzić': *W zimie, kiedy som krótkie dni, a bez dziyń nie dostało sie umleć, to se trzeba było zaświycić lampas i umleć, nie było rady, bo świnki fciały jeś* (Iwan 73: Nd); Wojtek: *A jo musioł pomogać kormić, od nosynio wody z ducole jaze rynki mi owisły.* Dziadek: *A w dóma ni ma wom rady!* (Czard 44: Nd); (Nd). [**ni ma slituj sie** – Nd]

NI MA SLITUJ SIE 'zwrot używany dla podkreślenia, że na coś nic nie można poradzić i trzeba się z tym pogodzić; zob. też: NI MA RADY': *Jak nie mlecie na młynku, to siecke na sieckarni urzezać, to wody nanosić do saflów. Noji tak w koło, ku kolegom tyz sie wyleciało, ale zawsef na myśli mioł, cyf to wsićko porobieł w dóma. Nie było slituj sie, bo rodzice tyz byli zaharuwani i ocekuwali nasyj pomocy* (Iwan 73: Nd).

NI MIEĆ CO DO GORNKA WŁOZYĆ 'cierpieć wielki niedostatek, nie mieć pożywienia': *A sićko zacyno sie na Gody. Lato było nieurodzajne, a zima przisła na cas, śniegi duze, no a biyda jesce wiynkso. Jedna baba z Durztyna ni miała, co do gornka włozyć, a tu Świynta, Wilijo. Chłop jyj poradziył, idźze do Krympof, do potka, pytoj miarecke monki, bedymy mieć choć na bryje. Tak tyz zrobiyła, posła i jesce dziecko ze sobom wziyna* (BrzyzKrz: Kr).

NI MIEĆ DOBRZE W GŁOWIE 'zachowywać się niepoważnie, być głupim': (matK: Fr).

NI MIEĆ GŁOSU 'nie mieć prawa wypowiadania się w swojej obronie, wyrażania swojej opinii': *Troche uwolniyli od tego wiynzinio w zomku, nale torturacjo była stale, prześladuwanie. Chłop ni mioł głosu, ni mioł nic* (BubSpT 122: Nd).

NI MIEĆ MIYJSCA 'być stale niespokojnym, podenerwowanym': *Tak potym stanół i tak mu godo: – Dziynkujym ci bar-z piyknie za to, ześ mie uderzył trzi razy w pysk, bo jo ojcu tu doł po pysku i tak jo pokutujym tu juz dotel, co musioł mi wrócić zywy człowiek po pysku, bo jo ni mioł miejsca* (BubSpT 119: Nd); (Łp, Nd).

NI MIEĆ POJYNCIO 'nie orientować się w czymś, nie mieć wiedzę z jakiegoś zakresu': *Sprosty, co pojyncio ni mo, nie wiy, co powiedzieć* (matK: Tr).

NI MIEĆ SIAJNU 'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kimś nieznającym się na rzeczy': *Ni mo siajnu, a telo sie wymondrzo, ze źle ştajerka przisyto, a sama pewnie nie umiy lepiyj, bo jo sie ucyła od syjośki, a óna ino z zyrkania wiy* (pmKosz: NB); *Jo go nie fcym widzieć wiyncyj na ocy, ś niym sie nie dogodos, ón ni mo siajnu* (CoWś 275: Nd); (NB, Nd).

NI MIEĆ SUMIYNIO {*cegosi zrobić*} **'świadomie nie chcieć czegoś zrobić, zdając sobie sprawę z tego, że jest to dla kogoś groźne, przykre itp.':** *Ni mom sumiynio na to patrzić, kie sie leje krew* (matK: Łp).

NI MIEĆ SYĆKICH W DÓMA 'eufemistycznie: być przygłupim, zachowywać się nierozumnie': *Ni mo syćkik w dóma* (GrJMSp 237: Rp).

NI MIEĆ WYJŚCIO 'być zmuszonym do trwania w czymś, musieć się z czymś godzić': *Na jyj matki dómie siedzi, ni mo wyjścio* (matK: Nd).

NI MIEĆ ZIELONEGO POJYNCIO 'zupełnie się w czymś nie orientować': *I óna miała w sobie takie coś, jak sie nacytała tyj ksionzki, ze chodzom pod okna, pany jakiesik przisły po niom z cornymi rynkawicami i, i, i na okrongło widziała kogoś. Nie wiym, cy diabłów, ni mom zielonego pojyncio* (Łp).

NI MIEĆ Z {*kimsi*} **NIC DO GWARY 'nie mieć z kimś nic wspólnego':** *Ni mom ś nim nic do gwary!* (matK: Dr).

NI MOS *cz. nieos. ndk* **'nie ma':** *Tak ón sie potym wróciół z wojny, haj, przed kozdom izbeckom piyknie umiecione, a przed mojom Ulusiom bardzo zaśmiycone. Cy jyj w dómu ni mos, cy jom dóma ni mos, cy jom głowa boli* (MalPS 151: Jw).

NI MÓC *cz. ndk* **'nie można, trudno':** *Skarzół sie tym diabłom, ze ni móc go skusić* (matK: Łp); *Bez zymbów biyda, ni móc wartko pojeś* (matK: Rp); *Ón mioł dwie krowy, mlyko takie gynste mioł, ze ni móc było uloć* (plBiz: CzG); *Jak była wiecerzo, to ludzie wierzyli, ze tak ni móc odchodzić od stołu, tyko matka mogła podawać* (plBiz: Nd); *Tamok jes taki zomek, król jes, ino ze jes ogrodzony cołkiym dookoła, tam sie ni móc dostać, a po tym murze góni taki piesek mały, to fto sie nabiydzi, to juz zaroz zaalarmuje i potym nie do sie tam juz wlyź, do tego zomku* (BubSpT 84: Kr); (CzG, Kr, Łp, Nd, Rp).

NI MÓC ODERWAĆ OCÓW 'nie móc przestać patrzeć na coś, kogoś': *W tym podziwie przeseł do kaplicy Matki Boski Bolesny. Tu ni móg oderwać oców od ściany z malowidłami ze sesnostego wieku. Uwidzioł if piyrsy roz. Bracio pisali mu o tym cudnym odkryciu i odnowiyniu, ale ciynzko opisać słowami te piykności* (KonkLit 2024: 155: Nd).

NI MÓC PARY ZŁAPIĆ **‘nie móc złapać tchu’:** *Ni móg ani pary złapić, tak sie zdysoł* (matK: Rp).

NI MÓC SIE NADZIWIĆ {*komusi, cemusi*} **‘nie móc się przestać dziwić komuś, czemuś’:** *W casie odpustowyj msy procesyjo sła koło kościoła. Walek seł pomalućku na kóńcu. Ni móg sie nadziwić, jak duzo ludzi oblekło sie w tutyjse, regionalne odziynie, takie świyntalne, jak kiedy nosiyli przodkowie. Przibocyły mu sie dziadkowe portki, lajbiki, babcyne kidle, paradne kosule obsyte ś̀tikierajami, chustecki, ne i te bogańcie z wysokiymi cholówkami, co if tak sanuwali, bo były jedne na całe zycie i jacy do kościoła. Serce mu rosło, kied to wsićko obziyroł i wspominoł* (KonkLit 2024: 155: Nd); *Ni moze sie człek nadziwić, co sie to robi? Tele milijony kwiotkók, a tak bogato, ze z daleka człek poznaje, fto to tak na lilijowo zamaluwoł te polany. Zaś nieskorzi robi sie na około zóte, no bo zaś krokusy ustympujom, a nastajom pierwiosnki. Po nik zaś inkse, tak sie tyz krajobraz zmiynio* (NaSp 48: 5: Jw); (Jw, Nd).

NI MÓC WYJŚ Z {*cegoś*} **‘nie móc czegoś zrozumieć, pojąć’:** (matK: Nd).

NIMTOK *rz. mos* **‘z niechęcią o człowieku małomównym, niechętnie mówiącym’:** *Tyn Jyndrek to taki nimtok, nic sie od niego człowiek nie dowiy* (Nd).

NIOSKA *rz. ż* **‘kura niosąca jajka’:** *Dobro nioska* (matK: Fr); (Fr, Rp).

NISCEĆ *cz. ndk* **‘ogpol. niszczeć’:** *Nisce* || *nisceje* (matK: Rp). [**niscyć sie** – Fr]

NISCOTA *rz. ż* **‘ten, kto coś niszczy; niszczyciel’:** *Niscota niscy syćko* (matK: ŁN).

NISCYĆ *cz. ndk* **’ogpol. niszczyć’:** *Kajnit niscy chwasty* (matK: Fr); *Z ludziami niscyli wiare katolickom* (matK: Fs); (Fr, Fs, ŁN, Tr).

NISCYĆ SIE *cz. ndk* **‘ulegać niszczeniu; niszczeć; zob. też: NISCEĆ’:** *Zacyni tam takie swoje warziwa tamok wozić, ale to tam wilgło, to im sie to niscyło, psuło i wyjechali hnet* (BubSpT 42: Fr).

NISKAWY *przym.* **‘dość niski, niewysoki’:** *Cebrzik okrongły, niskawy* (matK: Łp); (Jw, Łp).

NISKI *przym.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Niski, nizsy, jesce nonizsy* (matK: Kr); *Kucia – nisko izba* (matK: ŁN); *U nos niskie dźwiyrka, jo ci nie frejyrka* [piosenka] (matK: Łp); *Niski gorcek z dwoma uchami* (matK: Nd); *Starodowno sofa na groty, kołyska prze małe dziecko, były tyz i takie pościółki niskie, co sie wpychało pod pościel, wyciongało sie jom wiecór do spanio dzieci juz takif wiynksyf, co juz do skoły chodziyły* (Iwan 1: Nd); *Od nasyj obory wysokif desek nie było, jacy zyrdka z wyrajbanymi grotami i niskie dźwiyrecka ze ś̀tachetek, zeby kury nie chodziyły tam grzebać* (PrP 2017: 242: Nd); (ogsp.).

NISKO *przysł.* **‘w układzie pionowym: w miejscu nieodległym od podstawy’:** *Prozek sie podźwignie wyzy, nizy* (matK: Fs); *Młynarka nisko za nogi obłapiała wojocka i dziynkuwała mu, ze if tak ostrzóg, bo młynorz był bogaty i dboł o biydnyf ludzi* (BalNS 115: Fr); *Paśli owce na Zielonym za Syrokom Jaworzińskom, nale cas sie popśniół, chmury siadły nisko na skole, nastała psota i tak trzimało bez siedym tyźni. Trza sie było dołu brać* (SpCzyt 47: Rp); *Dziadek mioł zboze zgarnionte na kupke i potym rucoł, no to plowy spaduwały zaroz nisko, a płónse zarno troche dalij, za tymi plowami. A dobre ziarno leciało het na przodek, a potym zgarnuwali miełłom na kupke* (plBłachut: Fr); *Kazdo równotka miała 5 trzepiotek na wiyrzchu, nizyj cyrwone i złote rózycki, a na spodku snurecki ciałowe, jesce była i zapinka do prziprawiynio do kapelusy* (NaSp 31: 12: Jw); (ogsp.).

NISKOPIYNNY *przym.*
zob. fraz.:
GÓROLE NISKOPIYNNI

NIT *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Nituje sie – nit sie zakłado* (matK: Fr); *Znituwać nitym, zaklepie i gotowe* (matK: Tr); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

NITKA *rz. ż*

1. *tkac.* **‘nić; zob. też: NIĆ w zn. 1.’:** *Nawlyc-ze mi te nitke do ucha* (matK: Kc); *Igła z nitkom* (matK: Kc); *Skrzidło, co nitke prowadzi* [w kołowrotku] (matK: Nd); *Jak my robiyły na krosnak, to coby nawlyc tam nić, to było takie bardo i tak przez niego sie nawlykało nici. Lepi sie przez niego nawlykało nitke jak bez niego* (pmMiś: Jw); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr).
⊛ *Jak kobiety przichodziły odwiedzić to dziecko, to mogły urok rzucić i jak przichodziła kobiyta, to nitke z ubrania wyciongała, zeby tego uroku nie było* (plBiz: Nd); (Jw, Nd).
2. *tkac.* **‘jeden zwój nici nawiniętej na MOTOWIDŁO lub SNOWADŁA’:** *Rachuje sie nitki* (matK: Fr); *30 nitek do posma* (matK: Kc); (Fr, Kc).

NITUWAĆ *cz. ndk* **‘robić trwałe połączenie dwóch elementów za pomocą NITU’:** *Nituje sie – nit sie zakłado* (matK: Fr); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

NITUWANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. NITUWAĆ’:** (matK: Fr, Fs, ŁN).

NIUCHAC *rz. mos* **‘z niechęcią o człowieku ciekawskim, wścibskim, nieszanującym czyjejś prywatności’:** *Fse wtedy przidzie, kie cosi tu*

robiyme. Tak jakby ni mioł roboty w dóma, ba ino u kogosi cosi fce wyniuchać tyn niuchac (GrJMSp 243: Rp).

NIUCHACKA *rz. ż* **'kobieta NIUCHAC':** *Za cym to zaś idzie ta niuchacka?* (GrJMSp 243: Rp).

NIWERE*

zob. fraz.:
NA NIWERE

NIY *mod.* **'wyraz zawsze akcentowany, stoi po wyróżnionym składniku wypowiedzi, wyraża wzmocnione przeczenie, wykluczające jednoznacznie możliwość istnienia danego stanu rzeczy':** *Cok sie naprosiyła Jaworzincanów, zeby mi donieśli bóty jakie. Jezus Maryjo, zodyn niy, zodyn niy* (BubSpT 13: CzG).

NIYMCY *rz. nmos* **'ogpol. Niemcy – kraj':** *Jo był w Madziaraf, w Niymcaf, w Ameryce* (matK: Kr); (Dr, Kc, Kr, Tr). [**Niymiecko** – Łp]

NIYMIEC *rz. mos* **'ogpol. Niemiec':** *Niymiec || Miymiec* (matK: Łp); *Noji było to takie poinformuwanie, ze tyn baron, ón nie bars ksiyndzów rod widzioł, nie bardzo, bo to tak Niymiec był, taki twardy Niymiec był, ksiyndzów nienawidziół. Nale jednak mu nie sło tak w sto procyntaf dobrze, ze nierod widzioł ksiyndzów* (BubSpT 35: Dr); *To wiycie, ze Słowiyńsko poddało sie Niymcom, pod Niymców, to juz chłopcy śli ku wojsku, ale to juz było niymiecki systym* (KorpSp: Nd); (ogsp.). [**Miymiec** – Dr, Łp]

NIYMIECKI *przym.* **'ogpol. niemiecki':** *Z niymieckiyj recy* [mowy] *pochodzi* (matK: Kr); *Duzo momy słów niymieckif* (matK: Fs); *Ni... niymieckie masiny, no niymieckie masiny, bo to widzicie, tak jes, ze Niymcy wse nos majom w rynce, no. Jak mieli, tak majom. Przi Unii teroz wszysko jes sprzynt idzie na te dotacje, idzie, no bo niby lepsy, no to wszysko ciongnik niymiecki, masiny niymieckie, tamto, jesce by jynzyk polski lym zostoł* [śmiech] (Kc); (Fs, Kc, Kr). [**miymiecki** – Dr]

zob. fraz.:
NA NIYMIECKOM KOSE
PO NIYMIECKU

NIYMIECKO *rz. n, blm* **'ogpol. Niemcy – kraj; zob. też: NIYMCY':** *Nie w kazdym kraju jednakie piniondze, w Niymiecku inse* (matK: Łp).

NIYMOWA *rz. ż lub rz. mos*

1. **'człowiek, który nie mówi (z powodu wad rozwojowych narządów mowy); zob. też: NIEMOWA':** (matK: Fr, Kr).
2. **'człowiek małomówny':** (matK: Fr, Kr).

NIYMY *przym.* **'o człowieku: niemogący mówić z powodu wad rozwojowych narządów mowy':** *Wiys i tu przijechoł, i sylimy rynkawice dziewiynć rokók. Takie roboce i tam z Cyganami. Cyganie tyz, bo óna niymo jako inwalidka i tego. Sylimy z płótna, a krawiec był jako krawiec, to juz takie sył z palcami i takie kapecke skórkom* (Jw); (matK: CzG, Dr, Fs, Jw, ŁN, Łp, Rp, Tr). [**miymy** – Fr, Fs, ŁW, Nd, Tr]

NIYŚ *cz. ndk*

1. **'iść, trzymając coś lub kogoś w rękach, na rękach lub na sobie':** *Zmorduwoł sie, kie ciynzko niesie* (matK: Fr); *Feretrony panny niesom* [na procesji] (matK: Fr); *Brzymie niesie na plecaf* (matK: Fs); *Niesym worek na plecaf* (matK: Kc); *Pómóg mi niyś || ulekcył mi* (matK: Kr); *Pogrzyb – niesie sie go na maraf* (matK: ŁW); (ogsp.).
2. **'o wodzie, wietrze, lawinie: przemieszczać coś swą siłą; unosić':** *W pryncie* [w nurcie rzecznym] *to dobrze pływać, bo niesie* (matK: Kc).
3. **'o samicach ptaków: znosić jaja':** *Kury przestanom niyś* (matK: Fr); *Joja sie nie pozycyło po zachodzie słónka, boby sie kury popśniyły || zepśniyły – przestały niyś* (matK: Fr); *Dobrze niesom* [o kurach] (matK: Łp); (Fr, Łp).

zob. fraz.:
NOSIĆ [NIYŚ] GORKI

NIYŚ SIE *cz. ndk*

1. **'rozchodzić się, rozprzestrzeniać się':** *Potym polygalimy na trowe, zeby kapke dychnóć. A hujukanie dziywcont długo sie jesce niesło* (SpCzyt 61: Nd); *Miały zawdziote śtrykuwanki, bo bez nif by zmarzły. Sły doś chytro, a if śpiywanie daleko sie niesło* (SpCzyt 120: Nd).
2. **'pędzić, uciekać':** *Kie jedyn chłop jechoł wcas rano na jarmak do Miasta, to dośroł takom jednom nagule, jak zbiyrała kwiotecki przi miesioncku. Chłop ta strochlały nie był, dopod bicowisko i wycesoł ji po rici, ze sie niesła z tyk łopuchók, jaz sie kurzyło* (SpCzyt 146: Rp).
3. **'iść, demonstrując dumę, pychę':** *Honorowy – niesie sie telo, a nic nie worce* (matK: Kr); *Wychodząc z Jaworziny, horni chłopcy nieśli sie ze śpiywym, az cetyna ze świerków leciała w Dolinie Białego Potoku* (BalSKD 23: Fr); (Fr, Kr).
4. **'o samicach ptaków domowych: znosić jaja':** *Kury sie niesom dobrze* (matK: Kc); *Wypiyrzujom sie kury i sie nie niesom* (matK: Kc).

NIYŚ SIE WYSOKO **'okazywać pychę, zarozumiałość':** *Ón sie tak wysoko niós* (matK: Łp).

NIZ *spój., now.* **'przyłącza zdanie lub wyrażenie będące podstawą porównania dla nazywanej cechy lub jej nasilenia':** *Źmija jes wiyncy jadowite niz wonz* (matK: Fs); *Cymuz dzisiok jedyn z drugim tak dokazuje? Bo som dudki i to*

ciynzkie, i to jesce wiyncyj niz trza! (BrzyzKrz: Kr); *U nos było wiyncyj gornków glinianyf niz blasanyf. Była i w tym różnica, ze gornki gliniane były tońse od blasanyf, jacy ze blasany gornek mioł tom wyzsość nad glinianym, ze jak sie przidarzyło, a nojwiyncyj w pośpiechu, ze wypod z rynki, to sie nie rozbiył, a gliniany sie rozlecioł* (Iwan 10: Nd); *Drugie siano grabić – to my nazywali otawa. Toto sie lepi grabiyło, bo otawa jes wse drobniyjso i mniyjso niz siano, to lekcy sie jom grabi, ale za to gorzi jom poskładać do kulika, bo to krótkie, to wylatuje jak diabli* (plSarna: CzG); *Piyrse trza zrobić kóński ogón, dobrze ścisnóć gumecke, a potym abo na włosak zrobić warkoc i oplyś go tak, no, jak ślimocka, musielke, abo pokryncić włosy na ogónie i spionć harnadlami, teroz to robiom takie nowocesne cuby, kokami je nazywajom, ze wiynkso cuba niz głowa* (pmKosz: Jw); *Teroz to inne przipory niz downiyj. Teroz to sie nazywajom rozporki i to jesce na zamki som, a i widziołef na bulecki, to w tyf takif świyntalnyf nogawicaf, takief widzioł* (pmKosz: Kc); (ogsp.).

NIZELI *spój.* **'łączy zdania, wprowadzając relację następstwa w czasie: to, co jest powiedziane w zdaniu wprowadzonym tym spójnikiem, ma miejsce po tym (później niż to), co jest powiedziane w drugim zdaniu i jest wcześniejsze (było przedtem); nim, zanim; zob. też: NIŹLI':** *Śródwiecór – nizeli sie ściymrzi* (matK: Fr); *Nizeli my prziśli do rynku, to juz było dziewiynć* (matK: Dr); *Tam trzi dni siedzioł na piecu, nizeli sie przisеł do siebie* (BubSpT 23: Dr); (Dr, Fr).

NIZIEĆ *cz. ndk* **'żyć ostatkami sił':** *Tak ino nizie, ón juz dójdzie* (matK: Rp).

NIZINA *rz. ż* **'naturalne, niezbyt głębokie obniżenie terenu':** *Młaka, co stoji tako nizina* (matK: Tr); (Nd, Tr).

NIZINY *rz. nmos* **'tereny nizinne (w opozycji do gór)':** *E, teroz na ty niziny tam, no to tam jes dobrze* (BubSpT 14: CzG).

NIZIUĆKI *przym.* **'z nacechowaniem emocjonalnym: bardzo niski':** *Pościółka – niziućkie* (matK: ŁN); *Taki niziućki stołek* (matK: Rp); (ŁN, Rp).

NIZNIOŁAPSAŃSKI *przym.* **'od nazwy miejscowości Łapsze Niżne':** *To jes opisane niznołapsańskie wesele* (KorpSp: CzG).

NIZOK *rz. mż* **'walet w kartach; zob. też: JUPEK; 📷 Tabl. VI':** *Chłopek || jupek || nizok* (matK: Nd); *Jupek || nizok* (matK: ŁN); (ŁN, Łp, Nd).

NIZY *przysł.* **'stop. wyższy przysł. NISKO':** *Ubocno dróga, co jedno koło idzie wyzy, jedno nizy* (matK: Nd); (Jw, ŁW, Nd).

NIŹLI *spój.* **'łączy zdania, wprowadzając relację następstwa w czasie: to, co jest powiedziane w zdaniu wprowadzonym tym spójnikiem, ma miejsce po tym (później niż to), co jest powiedziane w drugim zdaniu i jest wcześniejsze (było przedtem); nim, zanim':** *Niźli bedzie drugi wietek, to długo* [dużo czasu upłynie] (matK: Rp); *No jo tak pedziała, jak jo sie nabiyduwała, niźli jo do góry zaś zasła, kiek chodziyła, Jezus Maryjo, na granice, tok piyknie ustała* (BubSpT 13: CzG); *Jo poseł opatrzić, a to niedźwiydź zabiył kónia i jod go, za śtyry nocy kónia zjod całego. Jo niźlik zobocół, posełek na niego strzec. Zastawiyłek oklepiec (takie zalazo zrobione na sprynzynak) z jedny strony, a z drugi strony flinte zostawiółek, a ón prziseł ku tymu kóniowi i wzion głowe z karkiym od samyj flinty, był przi flincie na dwa suchy (stopy)* (MalPS 130: Jw); (CzG, Jw, Rp). [**nizeli** – Dr, Fr]

NIŹNI *przym.*

1. **'znajdujący się niżej względem czegoś innego; dolny':** *Powiycka niźnio* (matK: Fr); *W niźniym kamiyniu* [w żarnach] (matK: Rp); (Fr, Łp, Rp).
2. **'o części wsi lub okolicy: położony niżej od reszty, w dolnym biegu rzeki':** *Do góry – wyźni kóniec, na dół – niźni kóniec* (matK: Kr); *Od skoły, jak zacyno, bo juz i skoła sie spolyła, to całkiym na dół, cały niźni kóniec poseł z dymym* (BubSpT 110: ŁW); (Fr, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp).

NIŹNIK *rz. mż* **'walet w kartach; zob. też: JUPEK; 📷 Tabl. VI':** (matK: Fs, Jw, Kr, ŁW, Tr).

NIŹNIOŁAPSOK *rz. mos* **'mieszkaniec Łapsz Niżnych; zob. też: NIŹNIOŁAPSON':** [Jak się nazywają ludzie stąd?] – *Śpisoki, Niedzicoki, Łapsoki, Wyśniołapsoki, Niźniołapsoki* (KorpSp: Nd).

NIŹNIOŁAPSON *rz. mos* **'mieszkaniec Łapsz Niżnych':** *To ociec z matkom grabiyli tam, jak do Kotarnego, jak tam wołajom na niźniołapsańskie het. No a tam Niźniołapsanie sie darli, ze Wyśnie Łapse sie polom* (RnS 168: ŁW). [**Niźniołapsok** – Nd]

NO I *mod.*

1. **'wyraz, którym mówiący wprowadza, otwiera wypowiedź, pełniący funkcję wstępu do mówienia, zwłaszcza gdy nawiązuje się do tego, o czym była właśnie mowa, chce zmienić temat rozmowy, zaznaczyć własne stanowisko w danej sprawie itp.':** *No to darujcie, ale jo nie bem sacuwoł, bo tu jes, tu ni ma ponad dziesiynć procynt zniscynio. Noji ci dwa panowie, jakef spómnioł sie sprzycajom miyndzy sobom, bo tyn godo dobrze, trzeba mu dać potela, pokla jes zniscone, a nie cały, a nie prowda, bo cały, a nie prowda, bo w ustawie*

ni ma powiedziane, cy cały, ale jes powiedziane o znisconym plonie i tak dali (BubSpT 109: ŁW); *Noji co, no syćka nabierymy skoli, ale go odzynymy, jak przidzie. Dobrze sie godo, jak ni ma strachu* (BubSpT 21: CzG); *A w jesiyń, no to tyz tak było, ze potym trza było na cas rano stajać, przigotuwać sie do kopanio gruli. Grule sie kopało, ne to jo juz tu teroz zrobiół tak, ze pługiym jef wyoruwoł. Kóniym sie sićko kopało. Nie było masiny – koparki* (pmJerd: Fr); *– A cy myślicie, ze duzo zmiyniyły sie takie zwycaje świontecne, jak downo były, a jakie som teroz? – Ale jo myślym, ze racyj to nie. To tak sie mniyj wiyncyj to samo jedzynie jymy na Wigilije, co my downo jedli, no lym ze bardziyj bogate som. No bo ludzi stać kupić, niy? Downiyj na Wigilije, to głównie były grziby* (Kc); (ogsp.). [**ne** – ogsp.].

2. **‘wyraz zamykający (jak kropka w zdaniu) wypowiedź, sygnalizujący koniec wywodu, myśli’:** *Ześlimy sie wiecór, bo my ta piyrwyj ni mieli co robić jako chłopacyska, a my jesce mieli taki młyn stary. Wiycie co chłopcy, pudziemy na ryby w Cornyj Górze. Było nos ta kielo, takik, no taki kłusownicy, no* (BubSpT 21: CzG); *Óne miały apetyt wszystkie, no bardzo apetycne były, no* (KorpSp: Rp); *Ale tako na wzór takiego, no jo wiym, zakiecika, ale takiego tu, wiys, noji moda tako była, było krótkie i tu do obsywki wsyte, noji to sie nazywało anglicianka, tako katana. To takie cosi jako zakiecik, no* (Jw); *Pode gbeł mos tam ody mnie. Jo to se tak przelicył, według swojyj takiyj orientacje, bo tata wse godoł, tam ci sie mo zasioć dwa i pół gbeła. A dwa i pół gbeła, myślem se, a wiym mniyj wiyncyj, kielo ta działka mo, ze to mo takie dwaścia piynć arów. No toto jo se tak policył, to, to takie umówione jes, ze kielo to jes, no* (Kc); (ogsp.). [**ne** – Kc].

3. **‘wyraz, którym mówiący wypełnia przerwę w toku mówienia, zyskując czas na szybkie przemyślenie czegoś, znalezienie właściwego słowa itp.’:** *Tam było if dwanostu, a to byli zbójnicy, co, no, co kradli. I tam byli na takiyj rówiyńce, nie miyndzy smrekami aba tak. I ón se wzion przimiyrzoł, a jedyn piył sobie puchar, jak przimiyrzoł, do tego puchara trafiył, co jak go przechylół, jesce mu i kóniec nosa troche odjon* (BubSpT 84: Kr); [– A rasy pszczół Pan dobiera do klimatu?] *– Hej, hej, hej, hej, no bo óny te rasy som po prostu, juz majom to w genaf, ze na przikłod óny som bardziyj odporne na mrozy, na takie sprawy.* [– Te alpejki, tak?] *– Tak, tak, tak. No bo alpejka, no to tyz Alpy, niy? Te tereny prostu te górziste, niy? No, no, a te krajinki, no to tyz tak, no, no...* (Kc); (ogsp.). [**ne** – ogsp.].

4. **‘wyraz wprowadzający fragment wypowiedzi, na który mówiący chce zwrócić uwagę rozmówcy, podkreślić ważność czegoś’:** *O, chodziyli, chodziyli, a jakze, chodziyli do Peśtu, no nojwiyncyj do Peśtu, pokla, wiycie, tam zaś sie dzieinyndy nie otworzyło do Ameryki* (BubSpT 111: ŁW); *Momy izbe porodowom, momy dzieci zdrowe, matki zdrowe, bo mo opieke lykarskom, mo opieke ze strony akusierki, położnyj, jednak tak inacyj dbo o ludzi, to jes prowda, dbo, jes inne zycie, inkse, bo piyrwyj, downiyj umiyrały, nie było babice, u nos wołali pani baba, a teroz sie nazywo akusierka, niy, no to trza było jeździć do Kacwina. No zakiela z Kacwina przijechała pani baba, to dziecko, dziecko juz sie, mogło sie zatropić i matka sie mogła zatropić przi porodzie* (BubSpT 124: Nd); (ogsp.). [**ne** – Fr, Nd].

5. **‘wyraz, którym mówiący wzmacnia emocjonalnie rozkaz, naleganie, perswazję itp. (zwykle w połączeniu z czasownikiem w trybie rozkazującym lub formami o podobnej funkcji)’:** *No, jedźcie juz, jak mocie jechać* (Kc); *No, do roboty!* (Jw); (ogsp.). [**ne** – Kc]

NO II *spój.* **‘wyraz wprowadzający fragment wypowiedzi bądź zdanie, którego znaczenie wynika ze zdania poprzedzającego’:** *Tu byli panowie, to mnie tak prosiyli: gosposiu przedojcie nom, babko, przedojcie nom masła! O Jezus kochany, takie mocie masełko dobre, przedojciez nom. No Jezusie Maryjo, godom, dziadkowi trzeba, bo dziadek musi robić, pracuwać. O, w lecie, to sie zaś okrutnie klago, wiycie, w lecie, bo goronce, no to sie klago mlyko, straśnie sie klago, a w zimie sie lepiyj robi, ale w zimie go mało jes, wiycie, okrutnie malutko* (BubSpT 13: CzG); *Ni móg zostać, jako powiyme, było piyrwyj wołane, ablygatym, posłym, ni móg zostać. Tak było, jak z ambony sie nie woło o pomoc, no to ludzie sie uchylajom od niego* (BubSpT 35: Fs); *Późni sie zarobi. W cym? No dy to my momy takie korytka, takie z drzewa wyrobione, a jak tyz ni ma korytka, no to w takim laworze se tyz, jak juz mo tak albo w jakim gorcku* (BubSpT 145: Tr); (ogsp.).

NO III *dop.* **‘tym słowem mówiący udziela twierdzącej odpowiedzi na pytanie wymagające odpowiedzi *tak* lub *nie*, zgadza się na mającą postać pytania propozycję, radę itp.’:** *– Tak, tak, tak. No bo alpejka, no to tyz Alpy, niy? Te tereny prostu te górziste, niy? No, no, a te krajinki no to tyz tak, no, no...* (Kc); *Na niebiesko, biyławo godos,*

a nie, nie wiedzom, co to. – To nief sie naucom [śmieje się], *co po śpisku biyławo – niebiesko. No, no, no* [śmieją się]. *A godalimy na pocontku, jak nie wiycie, to sie pytojcie* (Kc); *– A były jesce jakieś inkse placki, opróc tyf, co my godały? – Kapuśniki były, no, to ze słodkiyj kapusty udusonyj z cukrym, to były te kapuśniki. – I tak jacy kapuste sie dawało jako fars? – Kapuste, no. – Bo teroz to i jabłka dodajom* (MMilMCK: Nd); (ogsp).

NOBA I *spój., rzad.* **'przyłącza wypowiedzenie lub wyrażenie o treści będącej dopełnieniem i podsumowaniem zdania (wyrażenia) pierwszego; zdanie pierwsze zawiera zwykle zaprzeczony czasownik lub inne słowo wyrażające przeczenie':** *To sie chodziyło polywać. Po śmigurzcie. Nie chodziyli tak po jedyn, noba sło tak śtyrok, piyncik. Śpiywali, kie śli po śmigurzcie. Polywali, fto był ino w izbie, co mioł obleconom jakom spodnice. Chodziyli w drugi dziyń, ne w nocy z niedziele na pyndziałek. Polywali wodom zimnom, no tam perfum było tyz troche, sie chlusło po kolanak tyz troche* (GrJMSp 314: Rp). [**nebo** – Fr, Jw]

NOBA II *dop.* **'tym wyrażeniem mówiący odpowiada z przekonaniem twierdząco na pytanie lub na wyrażoną w inny sposób wątpliwość, czy dany stan rzeczy faktycznie ma miejsce; jasne, oczywiście, naturalnie':** A: *– Sioli, sioli wasi?* B: *– Hej, hej.* A: *Jak jes – dobrze?* B: *– Nie wiym, jo nie był.* A: *– Nic. Nedy pewnie, ze, bo dziez nagodos, jak Cie jesce naganiajom do roboty?! A narobis sie doś.* B: *Niy, bo to siywnik jes i tamok ujek, ociec poseł.* A: *– A siywnikiym?* B: *– Noba.* A: *– To, wiym. To fto jym potym chodzi za siywnikiym? A piyrse ziarno sie sioło. Sioło sie ziarno, no to trza było... Ale ziymia była ciynzko, bardzo trudno, wyjałowiono, bo nawozów nie było, w trudnyf casaf sie zyło* (plBłachut: Fr); *Noba! Nedy sie wycharcy, to potym podskakuje, bo mu za dobrze w rić* (plBłachut: Fr). [**neba** – Dr, Rp]

NOBA JAK [JAKO, JAKOZ, JAKZE] *dop.* **'tym wyrażeniem mówiący odpowiada z najgłębszym przekonaniem, twierdząco i z intencją wykluczenia wszelkich wątpliwości na zadane pytanie lub wyrażoną w jakiś inny sposób (np. mimiką, gestem) wątpliwość rozmówcy (także podejrzewaną u niego), czy dany stan rzeczy rzeczywiście ma miejsce; no oczywiście, jakże by inaczej':** *Wase wnuki mówiom gwarom? – Noba jakze? Normalnie tak godome* (KorpSp: NB). [**neba jak** [**jako, jakoz, jakze**] – Fr, Tr]

NOBOZYŃSTWO *rz. n* **'ogpol. nabożeństwo':** *Tak ón tymu majstrowi dobrze zapłaciył, a zmowe ś nim zrobiył, aby ón to nikomu nie oznajmiył. Tak ón jak nowiynkse nobozyństwa sie odprawiały, tak ón na ucieche do tyj piwnicki chodzoł, a tam ze swojymi piniondzmi zobawe miywoł* (MalPS 134: ŁN).

NOC *rz. ż* **'okres między zmierzchem a świtem':** *Nie boji sie ani we dnie, ani w nocy* (matK: Nd); *Moze ci sie obśnije bez noc* (matK: Nd); *Dobijoł sie w nocy do dźwiyrzi* (matK: Łp); *Ślyncy w nocy długie casy* (matK: Tr); *W nocy ty dary dawali* [pani młodej] (matK: Łp); *Jak panny były, to w nocy chodziyli śmigurznicy, parobcy* (GrJMSp 313: Rp); *Przipomnioł mu ino, a tyn musioł przirzeknóć, ze trzi noce bedzie przi niym po jego śmierci wartuwać. – No bede – powiedzioł kumoter, a pomyśloł se: umarty jak umarty, wysiedzym przecie* (SpCzyt 91: Kc); (ogsp.).

💬 *Nie bedzie ciepłyj nocy, pokla nie zajdo wiecór Kosy* (matK: Tr).

zob. fraz.:
OD ŚWITU DO NOCY
PO NOCACH

NOCELNIK ***rz. mos*** **'zwierznik, przełożony':** *Neji po pogorzyniu zacon nocelnik strazy pozarnyj p. Walenty Markowicz nagaduwać, ze przidałaby sie nom nowo mocniyjso sikowka; przecie to gmina doś godno, to by trza było i obrony sielniyjsyj* (GazPod 1929, nr 50: 5: Fr). [**nacelnik** – Rp]

NOCNIK I *rz. mnż*

1. **'w znaczeniu ogólnopolskim':**
2. **'nocleg, dawniej dla przygodnych wędrowców':** *Naroz durkło do głowy sewcowi i sepce krawcowi do ucha: – Wiys co? Pudyme na wandry, bedeme łazić po dziedzinaf i caruwać, prorokuwać i strasyć karcmorzów, to wtedy wyzyrka lebo nocnik bedom, ino trza sie nom stela brać, pokla jesce widno na polu, bo potym cie hajto pohusko psym, a do chałupy nie puści* (BalNS 111: Fr).

NOCNIK II *rz. mos* **'przygodny wędrowiec zatrzymujący się na nocleg, np. wędrowny kupiec, dziad, pogorzelec chodzący po prośbie':** *Nie wiys, Helinko, jakiegok mioł tyj nocy nocnika* (CoWś 185: CzG).

NOCNIKUWAĆ *cz. ndk* **'mieć gdzieś nocleg; nocować':** *Kie Sabała był młody i perci w skolaf robiół – godajom, ze kie nocnikuwoł w górak, a gotuwoł se miyso na kotliku, kie go znasła fujawica i dysc – to nigda nie zjod sytkiego, a ostawiył zawdy znajomymu niedźwiedziowi i tyn mu nigda nic nie psuwoł – jak ón sed na kozice* (BazWierz 97: CzG).

NOCNOM GODZINOM **'w nocy':** *Przidzie nocnom godzinom* (matK: Rp); *Ni ma innyj rady, musem uciykać, het, jesce nocnom godzinom, coby mnie somsiedzi nie widzieli* (BalSKD 76: Fr); (Fr, Rp).

NOCNY *przym.* **'od rz. NOC':** *Firanga nocno* (matK: Jw); *Lampka nocno* (matK: CzG); *To była nocno kosula i óna nie była lniano, bo racy my kupuwali jom w sklepak dziesi* (matK: Dr); (ogsp.).

NOCNY MAREK **'człowiek, który jest aktywny do późna w nocy, chodzący spać bardzo późno':** *Całe prawie noce dziesi sie włócom. Jo nie wiym, za cym to chodzom?* (...) *Po nocy to chodzi nocny marek* (GrJMSp 242: Rp).

NOCOM *przysł.* **'w ciągu nocy':** *Strzigi siadły na mietle i na mietle jechały nocom o dwunostyj przez komin na pole. Na polane. Od zomku kawołecek pomogały diabłu susyć piniondze* (ŚlizPPN 86: Nd).

NOCÓŁEK *rz. mnż* **'rzemień w HUŹDZIE końskiej, przechodzący poziomo przez czoło konia; 📷 Tabl. III':** *Na coło kóniowi przechodziół taki nocółek – rzymiyń inacyj i to do huzdy seł* (matK: Fr).

NOCUWAĆ *cz. ndk*

1. **'spędzać gdzieś noc, spać gdzieś':** *Ociec uciók na smreka i na tym smreku ociec nocuwoł jaz do rania w niedziele* (BubSpT 121: Nd); *Tak potym, jak przyseł jedyn na noc, jakisi bolwiyrz, co bolwiyrz był. Przyseł do karcmy i godo tak: – Przenocujcie mnie tutok, bo juz noc, ale jo ni mom teroz, dzie teroz pudym w nocy, e jo bem tu nocuwoł* (BubSpT 118: Nd); (Nd).
2. **'dawać komuś schronienie na noc':** *Abrom karcmorz kozoł se zaroz zapłacić wiecerzom. Suko świynty Pietr piniyndzy, suko po kiesoniak* [*sic*], *po torbeckak, ale ni moze nojś. Dzie sie podziały dudki. Ale ni ma i ni ma! Hej! Sto twoju, aj twoju! A karcmorz woło – Zaroz mi tu zapłoć dziadu, bo cie nie bem nocuwoł* (KowPluc 43: Jw).

NOCYNIE I *rz. n* **'ogpol. naczynie':** *Drewniane nocynie* (matK: Jw); *Gorcki, miski, nocynia takie* (matK: Tr); *Przi tym gryzyniu wyrobiały sie śliny i pamiyntom, ze mioł takie nocynie, gdzie było troche trocin i do tego se odpluwoł* (Iwan 2: Nd); *A pockojze toto wozne takie, hej, ón mioł dwie krowy, mlyko takie gynste mioł, ze mlyka ni móc było uloć z gorka abo z konewki, abo, bo konewki robiyli drewniane, putnie drewniane na mlyko, ze mlyko było nojlepse z drewnianego nocynio, tak godali ludzie* (CzG); (CzG, Jw, Nd, Tr). [**nacynie** – Jw, ŁN, Nd]

NOCYNIE II *rz. n, blm* **'ogół naczyń kuchennych, szałaśniczych; 📷 Tabl. IV, 📷 Tabl. II':** (matK: Łp).

NODRYNCNI KÓŃ **'koń idący w zaprzęgu po prawej stronie':** (matK: Fs).

NODSTAWEK *rz. mnż, pszcz.* **'mała, wąska deseczka przed wlotem do ula, na której siadają pszczoły; zob. też: PODSTAWEK w zn. 3.; 📷 Tabl. III':** (matK: Tr).

NODY *incipit* **'wyraz wprowadzający w rozmowie wypowiedź własną jednego z partnerów i zapowiadający pojawienie się w niej treści ukierunkowanych w jakiś sposób polemicznie, przeciwstawnie wobec rzeczywistych lub zakładanych sądów partnera (rozmówcy); sygnalizujący postawę niezgody, chęć przeciwstawienia się czemuś, zaznaczenia własnego, odrębnego stanowiska w jakiejś sprawie; zob. też: DYĆ':** *Tak sie nie zyniół z daleka, co by broł babe. Nody sie trafiyło tyz, ale przeważnie tak sie brało tu. Jak jes kawalyr taki jak trza, to se som nojdzie* (GrJMSp 316: Rp); (Nd, Rp).

NODYĆ *incipit* **'wyraz wprowadzający w rozmowie wypowiedź własną jednego z partnerów i zapowiadający pojawienie się w niej treści ukierunkowanych w jakiś sposób polemicznie, przeciwstawnie wobec rzeczywistych lub zakładanych sądów partnera (rozmówcy); sygnalizujący postawę niezgody, chęć przeciwstawienia się czemuś, zaznaczenia własnego, odrębnego stanowiska w jakiejś sprawie; zob. też: DYĆ':** *– Coz to wom toci panowie z miasta robiom? – pytam sie Michalicka. – Nodyć nom dali osiymdziesiont metrów cymentu, my to przywieźli z Miasta i wystawieliśmy, tu widzicie, tyn zbiornik na gnojnice* (BalNS 93: Fr).

NODZYSKO *rz. n* **'zgr. od rz. NOGA':** *Nodzysko boli* (matK: ŁN); *Nodzysko diabli wzieni* (matK: Tr); *Juz cwortom zime chodziół, duzy łycboń był, to go i ociec nieroz wygnoł krowy paś po połedniu, zeby dziadka choć kapke ochylić, coby nie włócyli telo nodzyskami* (BalSKD 92: Fr); (Fr, ŁN, Tr).

NOGA *rz. ż*

1. **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Nogac długie nogi mo* (matK: ŁN); *Z fury go sruciyło, noge zepsuli* (matK: Dr); *Bula na słabiźnie, kie usiyli noge* (matK: Fr); *Kaśton – cyrwono-zółty i nogi biołe po kolana* (matK: Fr); *Chude nogi to giocole* (matK: Tr); *Kie nogi połómie, to juz po kóniowi* (matK: Tr); *Kulawy toniec na jedynyj nodze sie podskakuwało* (matK: Kc); *Hociórek skoce, cupko śtyryma nogami od razu* (matK: Kc); *Cymu bocóń mo długie nogi?* (matK: Łp); *Koślawy, co mo nogi koślawe* (matK: ŁW); *Nie cujym nóg, tak nie bolom, takie drewniane mom te nogi* (matK: Rp); (ogsp.).

⊛ *Nie wolno było* [w Wigilię] *siedzieć przi stole boso, bo wrózyło to, ze bedom chore nogi abo w lecie źmija ukonsi* (plBiz: Nd).

2. **‘stopa’:** *Dreptać || drobić nogami* (matK: ŁW); *Wsturzył noge do bóta* (matK: ŁW); *Zimno było w nogi jak cholera* (matK: Łp); *Kołcon to jes obucie na noge ze sukna* (matK: Łp); (Łp, ŁW).
3. **‘element podpierający coś od dołu’:** *Drajfus na trzóf nogaf* (matK: Tr); *Pościółka na śtyryf nogaf, choćkiedy i kółka były* (matK: Fr); (Fr, Fs, Tr).
4. **‘trzon grzyba; zob. też: KORZYŃ w zn. 2.; 📷 Tabl. I’:** (CzG).
5. **‘część zęba tkwiąca w dziąśle; też: spróchniały ząb; zob. też: KORZYŃ w zn. 4.’:** *Korzyń || noga* (matK: Fr).
6. **‘jeden z dwóch elementów konstrukcyjnych pługa (też dawnej SOCHY), które oracz trzyma w rękach; 📷 Tabl. III’:** *Nogi do pługu* (matK: ŁN); [**roncka** – Nd]

zob. fraz.:

{*kogosi*} ŁÓMIE PO NOGACH
{*komusi*} ŁÓMIE NOGI
NA JEDNYJ NODZE
NA NOGACH
NIE CUĆ NÓG
NOGA POD KOLANYM
NOGI DO WIYŃCA
NOGI JAK KULICKI
NOGI NIE FCOM NOSIĆ {*kogosi*}
NOGI SIE {*komusi*} ZAKŁADAJOM
PLONTAĆ SIE POPOD NOGI
POD NOGAMI
POD NOGE
POHIPKAĆ NA NOGI
POTRACIĆ NOGI
PRZEBIYRAĆ NOGAMI
PUŚCIĆ SIE W NOGI
SIOĆ NA NOGE
SKOCYĆ NA RÓWNE NOGI
SPAŚ Z NÓG
W NOGI
ZYŁOWATE NOGI

NOGAC *rz. mos* **‘człowiek mający długie nogi’:** *Nogac długie nogi mo* (matK: ŁN). [**łygoń** – Fr, Fs; **łygos** – Tr]

NOGA POD KOLANYM ‘łydka zob. też: ŁYDKA’: *Tu były tak, tu była biedra, ale tu były łydki, tymu baba z takimi łydkami hrubymi to była łydkula. Dalyj jes kolano, toto to juz godeli noga, no to noga pod kolanym. Była kostka i była piynta, i palce u nóg, i pazdury. To było jako noga, nie było stopa* (CzG).

NOGATY *przym.* **‘o człowieku, zwierzęciu: mający długie nogi, długie stopy’:** *Polne kónie hipkajom, wielgie takie, nogate* (matK: Nd); *Jo nie wiym, jaki numer bóta ón nosiół, ale doś na tym, ze mioł straśnie wielgie nogi. Takiego nogatego to tu nie było* (GrJMSp 252: Rp); *Na kobiyte godali nogato, putyra. Putyra to była tako przi kości. Nicielnica była tyz ciynko* (Nd); (SSWG 17); (Nd, Rp).

NOGAWICA *rz. ż, str.* **‘nogawka spodni, PORTEK’:** *Nogawica od portek, od gaci, od rojtek. Jedna nogawica nie fce mi wlyź na noge. Lewo nogawica jes troche długo. Skróciółek portki i mom za krótkie nogawice* (pmKosz: Jw); *Kozdom nogawice w portkak wsywo sie osobno, potym sie je razym łoncy i zeby nie było widać tego śwu, to sie tam lampas taki daje, downiyj to nagowice łoncyli dosywanym suknym na krziz, zeby portki wydłuzyć, bo kozdo nogawka, jak to pon powiy, miała nie całom miare* (pmKosz: CzG); (CzG, Jw). [**nogawka** – CzG]

NOGAWICE *rz. nmos, str.* **‘spodnie szyte z materiału, nie z sukna’:** *Nogawice ciasne, dupa wychodzi* (matK: Kc); *Kupiyłaf starymu nogawice do kościoła* (Nd); *Corne nogawice. Nogawice do sopy. Nogawice świyntalne. Krótkie nogawice. Mom piykne nogawice. Potargołef wcora nogawice na płocie. Do nogawic trza mi posek, ino taki ciynki, coby przez zogibecek przeseł, bo te inkse na jarmaku kupuwane, to straśnie hrube* (pmKosz: Tr); *Miołek jedne portki w sofie, teroz tyk nogawic mom pełno i som nie wiym, jakie mom odzioć, bo teroz, to modne te dzinsy, ino, mi to tak w tym ciasno i jo nosym tak swoje, te płóciane* (pmKosz: Jw); *Wojtek wyskakuje z wody, oblyko nogawice, kosuline biere jacy do rynki i leci za ojcym. Za file sićka wychodzom na kaminiec i z odziyniym przeruconym na plecaf kazdy idzie ku swojyj oborze* (SpCzyt 19: Nd); *Na nogaf mieli, na nogaf mieli... no z pocontku, jak jo pamiyntom, jak moja mama opowiadała, to w kiyrpcaf i w obrusku, obrusek taki bioły na stół sie przikrywało, obrusek, to tyn obrusek miała młodo pani, a młody pon tyz był w kiyrpcaf, kiyrpce mioł usyte i oncyki biołe z płótna swojego i nowłoki, i portki ni mioł tak, jak dziś wołajom ubranine, nogawice, zeby mioł kupne, ale w portkaf sićko i w sukmanie, sukmane mioł z cornego sukna, i zielonom anglijom obsyte, koło kołniyrza i koło rynkowków. To było u nos w Niedzicy, nasa tako tradycyjo, niy* (BubSpT 125: Nd); *Swok lóg w domarasonyk nogawicak na pościyl, a tam był atłas rozłozony* (pmKosz: Jw); *Portki biołe ze sukna. Na wiyrzf były tyz takie porki ze lnu, syli takie nogawice luźne, nie gacie,*

a i gacie tyz (TPPG I: 147: ŁN); [– A nogawice jakie były?] – *Normalne, płótniane takie były to, ino z tym ze struks wytrzimoł całe lato, co na dojyniu, co owce, co sie ociyrały, a takie to miesionc i dziury na kolanak były* (RnS 46: CzG); [– *Jak wyziyro chłopski strój?*] – *Nedy w ancugu. E, to piyrwi, no to piyrwi mieli chłopi portki, ale to jesce mój tata nosiył portki, hej, ze sukna i sukmane w zimie, nie było kabotów ciepłyf, takif kurtków, ale sukmana sie wołała, to z bronzowego sukna była, a chłopi mieli kurtki, te portki bioł e ze sukna. Mój tata nosiył portki, nie nogawice, nale coz tata juz umar w piyndziesiontym ósmym roku* (RnS 182: Nd); *Rano jesce* [w ZIELONE ŚWIONTKI], *skoro sie nie świtało, sła muzyka, chłopcy śpiywali. To było piyrse ogranie mojów, takie jacy zaroz po postawiyniu. Potym prziseł piyrsy dziyń świont, a w drugi dziyń świont, w Zielone Świontki ogrywało sie juz moje barzdziej* [*sic*] *hucnie. Wołało sie duzom muzyke, syćka kawalyrzi, juz byli parobcy poodziywani piyknie w biołyf kosulaf. Fto mioł portki, ale ta portków wtedy barz sie nie nosiyło, takif suknianyf, ale bioł e kosule i corne nogawice* (Kc); *No, no to chodziył do skoły w łotanyf spodniaf, niy? No łaty mioł na tymu. No to kierownik, downo nie był dyrektór, ale kierownik wołoł ojca, ze chodzi chłopiec w połotanyf nogawicaf do skoły. A tyn godo: – Ale nie w dziurawyf!* (Kc); (SSWG 17); (CzG, Fr, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

NOGAWICKI *rz. nmos*

1. *str.* **‘małe, liche NOGAWICE’:** *Matka mi wziyna, usyła mi z płótna takie nogawicki króciućkie ponad kolana, zafarbiyła, noji Józuś musioł gynsi paś* (BubSpT 66: Jw); *Mój Michołek ni mo nawet godziwego odzionka, be mu tyz zimno. Nogawicki dziurawe, bótki ozdyrdane... Ej, skoda dziecka, skoda...* (SpCzyt 106: Jw); (Fr, Jw).
2. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o wymyślnych spodniach dla osoby dorosłej’:** *No to była niezło sprzyncka w tyk wonskik nogawickak. Włosy kolorowe, pazdory długie i cyrwone* (GrJMSp 257: Rp).

NOGAWICYSKA *rz. nmos* **‘zgr. od rz. NOGAWICE’:** *A ty stary Kubo, to se ta posukos dzie jakiego starego kozusyska na maśkare i stare copcysko, a odzioć kozusysko przewrócone do góry wełnom. Nogawicyska jakie syrokie i potargane, napchane słómom, jakie wdziejes na rzić, zeby cie nie bolało. Trzewicyska jak nogorsy potargane, bo jakbyś mioł całe, toby ci zodyn nic nie doł. Kozusysko ściśnies sobie z powrósłym, a u powrósła musi śpizok dyndać* (ZGS-I: ŁN).

NOGAWKA *rz. ż, str.* **‘to samo co NOGAWICA’:** *Ucony, jak juz przijadzie na wieś, to nie powiy nogawica, ba nogawka, a jo mu godom, ze podciong se do góry nogawice, bo stojis na oborze i zaroz do marasu wpadnies, a ty nie wiys, co to jes i jak to wyglondze. Portki, wiycie, som z dwók nogawek, zesytyk po byleftoryj stronie, z dosytym na krziz materyjałym, a i tyz som takie, co ino z samyk nogawek i od razu zesytyk, mogom óne być tyz krótse nogawki, wtedy na takie portki, godo sie rybacki. Na nogawce jes piykno parzynica i przipór, coby lepiyj sie wciongało nogawke, bo ón jom rozszyzo* (pmKosz: CzG).

NOGI *rz. nmos* **‘część łóżka, gdzie człowiek ma nogi w czasie spania; 📷 Tabl. II’:** *A óni sie ino plecami* [teściowa] *obróciyli do mnie i na kozdym tym staneli cy cosi, modlyli sie, modlyli sie. Słysałaf, ze jakiesi zdrowaśki godajom. Potym zaś przi nogaf postaneli, potym zaś cosi. Potym przepluli, przepluli, obróciyli sie za siebie, zaś przepluli. Widziałaf, ze pluli i poza siebie pluli: pfu, pfu, tak robiyli* (Fr).

NOGI DO WIYŃCA ‘o kabłąkowatych nogach’: *Takie nogi mo do wiyńca* (matK: Fs).

NOGIETEK *rz. mnż* **‘roślina dziko rosnąca o pędach wzniesionych lub płożących się o długości ok. 30–40 cm., kwitnie na żółto; nagietek polny (*Calendula arvensis* (Vaill.) L.) lub nagietek lekarski (*Calendula officinalis* L.); 📷 Tabl. I’:** *Maść z nogietku to tak robiyli, ze to uprazyli masło w gorcku..., połozyli tam dwie, trzi łyzki masła, noji kielo masła, to telo samego kwiatu, trzeba było wyskubać płatki z kwiotka pomarańcowego nogietku, i toto sie dało do tego masła juz takiego roztopionego, barz goroncego i tam sie wkładało tyn nogietek, noji to sie pomalućku na blachaf miysało drewnianom łyzkom, tyn nogietek sie piyknie rozwarzół i to była maść* (pmBarnasz: Fr); *Z nogietku sie maść robiyło. To płatki z nogietków, no to nogietek popod runkle rós, pomiyndzy runkle. W ogródkaf tyz babki miały nasadzone, nasiote. Nogietek sie som sieje. Ón ked zostanie do, tak nieskoro w jesiyni, to ón sie wysusy, ozdziawiom sie, te nosionka sie pootwiyrajom i pospadujom do ziymi. Ón sie som sieje* (Fr); *A ludzie to sie lycyli sami. Zbiyrały baby zioła choćjakie, liście, kwiotki i z tego robiyło sie lyki. Po doktoraf nifto nie chodziół. Zbiyrało sie i lipe, dziurawiec, babke lancetowatom, mlyce – z nif zaś miód sie robiyło, miynte. Ze sosny mozno było sok mieć, a z nogietków maść na dolegliwości* (plBłachut: Fr); *Nogietek ón zaś nie wymogo takiego*

jakiegosik, zeby go sadzić i pielyngnuwać, bo, no bo ón sie som sieje. No to płatki zbiyrali, tyz w lecie, jak piyknie kwitnon juz, takie piykne świyze, nie, nie duzo, nie ze staryf kwiotków, co juz były prawie suche, ino takie fajne, młode zeby były (Fr); *Nogietki to mi rosły wse na pagródce, to takie piykne pomarańcowe abo zółte kwiotecki. Z nik robiym maść nogietkowom, co jes potym dobro jak bolom plecy abo jak katar jes, to pod nos, coby nie piekło. Bierym smolcu i w rondelku ozpuscom kapke, do tego wrucom nogietki i tak na file podsmazym, jaz puscom farbe. Potym toto takie goronce wlywom do słoja i zakryncom, zostawiom jaz zastygnie i maść gotowo* (plSarna: CzG); (CzG, Fr, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Tr). [**rytyszpory** – Nd]

⊛ Roślina ta wchodziła w skład BACOWSKIEGO ZIELA (pmDrab 128).

NOGI JAK KULICKI **'o mało sprawnych, sztywnych nogach':** *Nogi jak kulicki* (matK: Tr).

NOGI NIE FCOM NOSIĆ {*kogosi*} **'z powodu przemęczenia, choroby ktoś ma trudności z chodzeniem':** *Miało sie ku wiecorowi i juz go nogi nie fciały nosić, i ón wzion Pana Boga prosić, coby go wzion z tego świata* (BazWierz 97: CzG).

NOGI SIE {*komusi*} **ZAKŁADAJOM** **'ze zmęczenia komuś zaplatają się nogi':** *Zmyncyłaf sie, jaz mi sie nogi zakładajom* (matK: ŁW).

NOGLE *przysł.* **'raptownie, w jednej chwili, niespodziewanie':** *Nogle umar* (matK: Kr); (ogsp.).

NOGLIĆ SIE *cz. ndk* **'spieszyć się':** *Noglom sie do roboty* (matK: Łp).

NOGLIZNA *rz. ż* **'człowiek szybki, nagły w działaniu':** *Noglizna, kie chytry* (matK: Nd); *Noglizna ś niego okrutno* (matK: Łp); (Fs, Łp, Nd, Rp, Tr).

NOGŁY *przym.* **'o człowieku: reagujący gwałtownie, podejmujący jakieś działanie bez namysłu; porywczy, nerwowy':** *Nogły do roboty* (matK: ŁN); (Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**nagły** – Kr, ŁW]

NO IŚCI *dop.* **'tym wyrażeniem, w reakcji na słowa rozmówcy, mówiący zgadza się z tym, co zostało powiedziane, potwierdza coś (np. propozycję, prośbę), ale nie całkiem chętnie, asekurując się (ma pewne zastrzeżenia, wątpliwości); najwidoczniej, zapewne tak (wymawiane zawsze z charakterystyczną, wznoszącą się intonacją); zob. też: NA IŚCIE':** *No iści tak* (matK: Kr).

NO IŚCIE *dop.* **'tym wyrażeniem, w reakcji na słowa rozmówcy, mówiący zgadza się z tym, co zostało powiedziane, potwierdza coś (np. propozycję, prośbę), ale nie całkiem chętnie, asekurując się (ma pewne zastrzeżenia, wątpliwości); najwidoczniej, zapewne tak (wymawiane zawsze z charakterystyczną, wznoszącą się intonacją)':** *Głupi chłopiec, no iście* (matK: Rp); *Jak do góry gymbom sie legnie, to coś dusi człowieka. Ni moze sie nijako rusyć, ani rynkoma, ani nic. Jak sie lygo na łózku, to trzeba noge na noge założyć albo sie nie kłaś do góry brzuchym, ale se lygać na boku, to ta mara nie przylygo. No iście* (ŚlizPPN 62: Kc); (Kc, Rp). [**na iści** – Kr].

NOJBLIZSO RODZINA **'mąż z żoną oraz: ich dzieci, rodzice, rodzeństwo i dzieci tego rodzeństwa':** *No to piyrse młodzi śli do pani młody. My z kościoła pośli do nif, druscki, druzbowie, muzyka, noji nojblizso rodzina. A, a wsyćka nie pośli tam, bo dalso rodzina siedziała, moja, moja rodzina siedziała u nos, tu.* [– To na dwa domy było] – *Na dwa dómy. A jesce trzeci dóm był najynty na muzyke, tam tończyli. Inyndy tończyli, no bo dziez sie mieli podzieć. No to wiym, ze u mojyj krzesnyj matki my tończyli, u Rejusie* (Kc).

NOJDUWAĆ SIE *cz. ndk* **'znajdować się, trafiać się':** *Skalsito ziym, co sie skole najdujom* (matK: Fs); *Wilki sie najduwały* (matK: Fs); (Fs, Kr).

NOJGORZI *przysł.* **'stopień najwyższy przysł. ŹLE':** *Nojgorzi niy, jesce gorzi majom* (matK: Kc).

NOJI **'uproszczona postać połączenia mod. NO i spój. lub mod. I, będąca wynikiem szybkiego tempa mowy i częstego występowania w tekstach':** *No to za chomont ciongnie. Co tam na niym jes? Posy z boku, co ciongnie, to posy sie nazywajom, późni jes pos, zeby mu nie chodziół do góry albo na dół, noji podpinka, pod kóniym, zeby mu do góry nie dźwigało i na przodzie jes hartazel, co zeby kóń, co trzimie dysel* (BubSpT 53: Fr); *Z pocontku my chodziyli po dziedzinie pozycać: Dziadku, pozyccie bóty. Dziadek przyniós i godo: E, to moje ślubne bóty* [śmieją się] (Kc); [– Kto tu rządzi, czyje dziewczę?] – *No, noji* [śmieje się] *tak, tak, tończylimy, pokla my sie nie pozyniyli. To, to, to w siedymdziesiontym cwortym roku my sie zyniyli.* – *Ale to tak głównie, to my jeździyli po, po Słowacji.* – *No Bratysława, tam, ale...* – *Bańska Bystrica* (Kc); *Ale tako na wzór takiego, no jo wiym, zakiecika, ale takiego tu, wiys, noji moda tako była, było krótkie i tu do obsywki wsyte, noji to sie nazywało anglicianka, tako katana. To takie cosi jako zakiecik, no* (Jw); *Potym sie zapre piec i tak sie roz kiela cos spojrzy, ze cy sie cyrwiyniom, cy niy, i to sie piece chlyb. A jak sie upiece ...* [– Długo się piecze?] – *No juz tak godzine, az sie upiece. Późni sie wyciongo i chlyb sie ogarnie ze spodu, o jesce*

z popiołu a po wiyrchu, jakby był twardy, to sie go jesce omywo z cymś, noji z wodom sie omyje go i przikryje, co, co je miynki, noji chlyb juz gotowy (BubSpT 145: Tr); (ogsp.). [**nej** – Nd; **neji** – ogsp.]

NOJI DOBRA ‘w danej sytuacji mówiący sygnalizuje tym wyrażeniem, że coś zostało zakończone (zwłaszcza pomyślnie) i pora na jakieś inne działanie’: *Gazda dźwigo, e pado, juz nie utrzimie tyn wóz. No to tyn wzion łapiół jesce jedyn meter pszynice, jesce utrzimie. Poseł jesce przyniós jedyn meter, bo to wtedy wiycie tak było, ze wóz, jak chłop przyseł ku wozie, to jak dźwignół, wiycie, koło jedno, to jesce wóz móg jechać, a jak juz chłop nie dźwignół, to juz wtedy musioł srucać, bo sie wóz złómoł. Takom mieli woge u nos. Noji dobra, wziyni i pojechali* (BubSpT 60: Jw); *Nale przisełek wom opowiedzieć, ze jak to było, ze jako co i tak dalyj, wom-ek tyz – pado – przinós pamiontke stamtela. Nale jakom? Takie pudełecko malućkie wom dom, to sie wom przido to pudełko. Dy to tak było tele, no jak pół tyk bibułek. Otworzym to pudełko, patrzym, nyji tam ni ma nic. Nyji coz mi z tego pudełka, dy jo nie dziecko, zeby sie z pudełkiym bawiół – jo godom. Niy, niy, weźcie – pado – weźcie, to sie wom moze przidać. No to i wzion wraziół do kiesynie, noji dobra jes, niy* (BubSpT 63: Jw); (Jw). [**noji dobre** – Dr, Jw; **noji dobrze** – Fs, Jw, Kr, ŁW, Rp; **nyji dobra** – Jw; **nyji dobre** – Jw; **nyji dobrze** – CzG].

NOJI DOBRE ‘w danej sytuacji mówiący sygnalizuje tym wyrażeniem, że coś zostało zakończone (zwłaszcza pomyślnie) i pora na jakieś inne działanie; zob. też: NOJI DOBRA’: *– Tak sie zarobiyło z tyk tarcin ciasta i sie scykało łyzkom, noji dobre i sie puscało. – My tak robiyli, ze my wyściskuwali z tyk tarcin i robiyli takie okrongłe, takie kulecki. Tak sie wrucało do wody. I toto my jadły, jedli potym. Omascone ze skwarkami, to sie tak jadło, jak nie wiym* (Jw); *To ci panowie pośli do niego, u niego byli, noji tak to, potym patrzić, ze dzie to, ze ón fce odsykuwać ludzi het tam daleko, takie były w lesie, byłoby dobrze dziś tam bywać, ale trudno, bo jak ón powiedzioł, ze drzewa im nie do, nie do im nic, zeby dómy zabrali, co majom i zeby tam śli. No jakze dómy zabrać, jak se go weźnie. Chłopi nie i nie, noji nie. Noji na telo, ze to ci podeśli i powiedzieli, ze pon jes dobry, pon stoji za niemi i rod by był, zeby byli u niego i ciesy sie, ale ludzie som niedobrzi, nie fcom go posłuchnóć ta jak ón fce. Noji dobre* (BubSpT 39: Dr); (Dr, Jw).

NOJI DOBRZE ‘w danej sytuacji mówiący sygnalizuje tym wyrażeniem, że coś zostało zakończone (zwłaszcza pomyślnie) i pora na jakieś inne działanie; zob. też: NOJI DOBRA’: *Przisli, odebrali mu zaś okna, ta nie były wielkie te okna, nale mu je wziyni i odebrali. Noji zostały te dzieci tak, a to było juz w grudniu. No to coz to z pocontku, to pozapychały ónymi, tymi poduskami okna i po ćmoku tak siedziały, kim ta jakie sobie okna zrobiył. Zrestom trza było sie zabrać i uciykać, bo nie było co robić, no co robić u niego, co be w dóma robić jak grosa ni ma, no bo skond musioł odrobić, a sprzedać ni mioł co. No to siedzieli tutok po dwa miesionce tutok po tyf skołkaf siedzieli. Uciekli, ni ma nif. Sukali, pisali, słysołef o tym dobrze, wołali az do Brymu za nimi, sie mu rozchodziyło o te dniówki. Nale óni se dali miano, napisali inne, bo sie dało zrobić, wtedy sie dało zrobić, noji przisło, ze ni ma, ni ma nikogo, noji dobrze. Poprzewoziyli sobie te dziady, te dzieci, co były do Frydmana, tam se najyni kwartele i óni sie potym zabrali i pośli do Ameryki, tak. Jedyn sie powróciył po wojnie, a drugi zmar tam w Ameryce. Noji tako była biyda* (BubSpT 37: Fs); *Był jedyn król. A przisła ku niemu tako westnica, tako carownica, i doniesła mu taki... wynza. Jak tego wynza zjy, to bedzie sićko wiedzioł, co zwierzynta godajom sobie. I dobrze. I ón to wzion i zaniós kuchorzowi. Tyn kuchorz sie nazywoł Dziuro. I to mos to tam uprazyć tego wynza, ale nie śmiys ś niygo spróbuwać, bo jak spróbujes, to ci dom głowe ścionć. No dobrze. I ón jak tego wynza prazył i se myśli, co by to za kuchorz był, zeby tego wynza ś niego nie spróguwoł, i ón wzion troske oscyknół z tego, i zjod. A mioł okna tak koło drógi i sły gynsi, i sobie gagały, i tak sobie godały, ze dzisio pudymy drugiymu gazdowi na skode, bo wcora my duzo mu narobiyły. I zrozumioł, co to zwierzynta sobie godały. Noji dobrze* (BubSpT 80: Kr); (Fs, Jw, Kr, ŁW, Rp).

NOJLEPI *przysł.* **‘stopień najwyższy przysł. DOBRZE’:** *Nojlepi, kie legnie i śpi* (matK: Łp); *Cedzidło nom sie nie nadaje, bo prof idzie bez to, nojlepi powonzka* (matK: Fr); *Ołupi sie nojlepi w maju* (matK: Fs); (Fr, Fs, Kc, Łp).

NOJLEPSY *przym.* **‘stopień najwyższy przym. DOBRY’:** *Nojlepse pole* (matK: Jw); *Nojlepse ciynkie* [o płótnie] (matK: Fs); *Podufały, myśli, ze ón nojlepsy, ni ma nad nim* (matK: Fr); (ogsp.).

NOJPIYRSE *przysł.* **‘tym słowem mówiący podkreśla, że obiekt lub zdarzenie, o którym mowa, występuje w przestrzeni lub czasie jako pierwsze, przed wszystkimi pozostałymi; najpierw; zob. też: NOPIYRWYJ’:** *Nojpiyrse to kilofami* (matK: Nd).

NOJPIYRSY *przym.* **‘występujący w pierwszej kolejności (w porządku czasowym, przestrzennym, hierarchicznym) przed wszystkimi innymi; zob. też: NOPIYRSY’:** *Jare zboze nojpiyrse* (matK: Nd); (Fs, Nd).

NOJPIYRW *przysł.* **‘tym słowem mówiący podkreśla, że obiekt lub zdarzenie, o którym mowa, występuje w przestrzeni lub czasie jako pierwsze, przed wszystkimi pozostałymi; najpierw; zob. też: NOPIYRWYJ’:** *Wyndzone miyso, nojpiyrw urosolone, potym uwyndzone* (matK: Kr); *– Albo jak dziecko nojpiyrw tata wołało, to bedzie chłopiec. – To zaś bedzie chłopiec, a jak mama, to zaś bedzie dziywce* (CzG); (CzG, Kr).

NOJPIYRWI *przysł.* **‘tym słowem mówiący podkreśla, że obiekt lub zdarzenie, o którym mowa, występuje w przestrzeni lub czasie jako pierwsze, przed wszystkimi pozostałymi; najpierw; zob. też: NOPIYRWYJ’:** *Nopiyrwi jymy kapuste z grzibami* (matK: CzG).

NOJPIYRWYJ *przysł.* **‘tym słowem mówiący podkreśla, że obiekt lub zdarzenie, o którym mowa, występuje w przestrzeni lub czasie jako pierwsze, przed wszystkimi pozostałymi; najpierw; zob. też: NOPIYRWYJ’:** *Piyrse trzeba było iś po tego, jak sie to nazywo, no po oglondaca, tak no to trzeba iś, hej to ón musi nojpiyrwyj tego umrzika zbadać, a potym trzeba iś do ksiyndza zamówić pogrzyb* (BubSpT 141: Rp); *Na tyj schódzy parobskiyj tak bywało. Nojpiyrwyj sie wybiyrali na starsyk. Wybrali ryftorza parobskiego, półryftorza, dwók bółgorzi parobskik, syndziego i kamfotra* (RobTrad: 100: Jw); (Jw, Rp).

NOJPRYNDZYJ *przysł.* **‘tym słowem mówiący podkreśla, że obiekt lub zdarzenie, o którym mowa, występuje w przestrzeni lub czasie jako pierwsze, przed wszystkimi pozostałymi; najpierw; zob. też: NOPIYRWYJ’:** *Nojpryndzyj to my, tak my sły za stodołe, a wse tam mieli somsiedzi poukładane deski* (KorpSp: Nd); (ŁW, Nd).

NOJPRZÓD *przysł.* **‘tym słowem mówiący podkreśla, że obiekt lub zdarzenie, o którym mowa, występuje w przestrzeni lub czasie jako pierwsze, przed wszystkimi pozostałymi; najpierw; zob. też: NOPIYRWYJ’:** *Nojprzód to zacyni buduwać na spodzie* (matK: Rp); *Nojprzód staje w słupki, syśkie kłosowe stajom w słupki, kie widać zorka* (matK: ŁW); *Posiadali za stół i sobie zacon miyrzać, jak odrzezoł, odrzezoł nojprzód kochutowi głowe i rzuciół na talyrz panu, a potym odrzezoł syje i rzuciół pani na talyrz i godo tak: król i głowa, pon i głowa, to jes głowa całego dómu, a syja, to jes tak ze gdzie jes głowa, tam i syja* (BubSpT 119: Nd); (ŁW, Nd, Rp).

NOJRADZIYJ *przysł.* **‘najchętniej’:** *Obróciół sie w strone Biylanskik Tater, dzie kozicki nojradziyj przesiaduwały. Hań miyndzy nimi sporo casu zmiyrniół, kie sie im przipatrzuwoł, jak ślebodnie skokały ze skałki na skałke* (SpCzyt 35: Rp).

NOJSKORZYJ *przysł.* **‘najłatwiej, najprościej’:** *Zeby ściongła choćftore dziywce, na farme nojskorzyj ściongnonć* (matK: Kr).

NOJSOMPIYRW *przysł.* **‘tym słowem mówiący podkreśla, że obiekt lub zdarzenie, o którym mowa, występuje w przestrzeni lub czasie jako pierwsze, przed wszystkimi pozostałymi; najpierw; zob. też: NOPIYRWYJ’:** *Nojsompiyrw, to ci wyseł – tako plewa – malućki Śpisocek. Poozprawioł gdziesik cosik o zimie, o soneckaf, jako to sie spuscoł hyń ze Zdzoru* (GazPod 1930, nr 5: 6).

NOJSTARSY *przym.* **‘najwyższy stopniem’:** *Major nojstarsy* (matK: Fr).

NOJŚ I *cz. dk*

1. **‘szukając, znaleźć coś wcześniej ukrytego, zagubionego, zapodzianego itp.’:** *Jo tu by go nasła* (matK: CzG); *Sukać – nojdzie sie* (matK: Fr); *Telok sie nasukoł, a nie nasełek* (matK: Kr); *Chustke straciyła – potym nasła chustke* (matK: Kc); *Sukać musym, a nie nojdym* (matK: Tr); *Św. Jantoni ino ceko, zeby sie fto pomodłół do niego, to chojco nojdzie, lebo tysioncke, lebo godzinke, lebo inom wec* (BalNPK 42: Fr); (ogsp.).
2. **‘napotkać coś, czego człowiek się nie spodziewał’:** *Forzt sie złómoł i piniondze pod forztami naśli* (matK: Łp); *W sifonerze nasłaf kawołek biołego płóciynka, robionego na krosnaf* (SpCzyt 13: Nd); (Łp, Nd).
3. **‘zdobyć, spotkać kogoś lub coś o pożądanych, ustalonych wcześniej cechach’:** *Zywica to nie w kazdym drzewie nojdzie* (matK: Rp); *Cyby nie naseł jakom robote* (matK: Łp); *Nie nasłyście grzibów* (matK: Kr); (ogsp.).

NOJŚ II *cz. 3. os. dk* – **NACHODZIĆ** *ndk* **‘zwykle o wodzie: sącząc się ciągle, napłynąć w znacznej ilości’:** *Do piywnice nasło wody* (matK: Kc).
zob. fraz.:
MÓC IGŁE NOJŚ NA DRÓDZE

NOJŚ SIE *cz. dk* **‘odnaleźć się’:** *To sie musi nojś, bez tego jo nie pojadym!* (pmMich: Fr).

NOJWIDOCNIYJ *mod.* **‘ogpol. najwidoczniej, najprawdopodobniej’:** *No a wiycie latym roboty jes, to siekanie, to okopuwanie, to siano, to, to, to tamto. Noji widocnie, wiycie, przi tym syćkiym ftorosi jak sie uwijała, to dziesi tam cosi tam nie*

dopilnuwała, noji po prostu zapolyło sie nojwidocniyj od pieca (BubSpT 110: ŁW).

NOJWIYNCY *przysł.* **‘stop. najwyższy przysł. DUZO’:** *Telo kazdy uklnie, a nojwiyncy chłopi, a ón niy* (matK: Łp); *Nojwiyncy wtedy dostanie, jak broniom* [podczas bijatyki] (matK: Dr); (Dr, Łp).

NOJWIYNKSY *mod.* **‘co najwyżej’:** *Przisła biyda na tom dziedzine. Tam byli takie bogoce ludzie, ze óni ni mieli ino nojwiynksy jedno dziecko, dwa, a jedyn był taki, ze ón ni mioł dzieci ani nic, bo okrutnie był łakomy* (BubSpT 61: Jw).

NOJWYZY *przysł.* **‘ostatecznie’:** *Sita trza bedzie przerobić, nojwyzy mozom być za gynste* (matK: Łp).

NOJYMNIK *rz. mos, daw.* **‘człowiek niemający własnego pola, wynajmujący się u gospodarzy do prac sezonowych w zamian za zapłatę w naturze’:** *Wyrobnik || nojymnik* (matK: Kc); *Dostoł takiego nojymnika* (matK: Rp); (Fs, Kc, ŁN, Nd, Rp, Tr). [**wyrobnik** – Kc, Tr]

NOJYMNY *przym.* **‘taki, który najął się do pracy’:** (matK: Kr).

NOKŁOD *rz. mnż* **‘żelazna, ostra część pługa podrzynająca skibę, przymocowana do ODWALNICY i do SŁUPICY; lemiesz; zob. też: LYMIYS; 📷 Tabl. III’:** *Piyrse nokłod (lymiys), trzósło przódzy nokładu* (matK: Fs); *Nokłod, co sie przikronco do blachy* (matK: Nd); *No bo nie było tyf widijów ani nic, ne to, to ón tam te nokłady klepoł, to, to klińce klepoł, to zaś jakom motyke uklepoł abo cosi* (RnS 174: ŁW); *Zacnym od pługa, ktory mo drewniane kolca i drewniany pług, z wyjontkiym odkładnice, trzósła i nokładu, te cyńści som zelazne. Jesce odnośnie kolców, móc zauwozyć, ze prawe kółko jes wiynkse o hrubość skiby, za to, ze chodzi bruzdom, a lewe jes mniyjse, ze chodzi po roli. Jes to narzyndzia, co służyły przez wiele generacji. Co do pługa, główno belka pługa nazywo sie gronziel i dwie roncki, obydwie te cyńści drewniane* (Iwan 80: Nd); (Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

NOKŁODKA *rz. ż* **‘żelazna, ostra część pługa podrzynająca skibę, przymocowana do ODWALNICY i do SŁUPICY; lemiesz; zob. też: LYMIYS; 📷 Tabl. III’:** *Lymiys || nokłodka* (matK: Kr); *To klepoł nokłodki, trzósła, pługi naprawioł, kolca k... podkowy robiół* (KorpSp: Tr); (Dr, Fr, Jw, Kr, NB, Nd, Tr).

NOKÓNIEC *rz. mnż* **‘w uprzęży końskiej: łańcuch o małych i grubych ogniwach (rzadziej mocny powróz) na końcach PASÓW, służący do mocowania ORCYKA; dawniej *nokónce* robione były też z mocnych sznurów; 📷 Tabl. III’:** (CoWś 196: NB). [**górcik** – Nd; **kóńcówka** – CzG, Łp, Rp; **postronek** – ogsp.]

NOLEPA *rz. ż*

1. *kuch.* **‘murek przedłużający płytę pieca kuchennego, znajdujący się jednocześnie przed drzwiczkami pieca chlebowego, wykorzystywany do stawiania garnków; 📷 Tabl. II’:** *Grule juz sie uwarzyły, odstowze ik na nolepe* (CoWś 173: CzG); *Tu przed piekarnikiym była nolepa, to tako była jak desecka z boku na piecu, co my na niyj trzimali, jak juz uwarzone, co było to tam sie kładło, coby nie ochłódło. Na tyj nolepie, to tyz mozno było trzimać rózne gornecki, gornki, abo kładło sie tam mlyko słodkie, zeby sie siadało pomału na kwaśne* (pmMiś: CzG); (CzG). [**nolypa** – CzG; **przipiecek** – Kc]
2. *daw.* **‘rodzaj pieca w kurnej chacie: murowane, płaskie podwyższenie, na którym palił się otwarty ogień; 📷 Tabl. II’:** *Nolepa – z gliny wybuduwali, ulypiyli wielki piec* (matK: ŁW); (Fr, Fs, ŁW). [**polynisko** – Dr, Nd]
3. *daw.* **‘ubita ziemia w pomieszczeniu w miejsce podłogi z desek; klepisko’:** (matK: Jw).

NOLEŚNIK *rz. mnż, kuch.* **‘placek ziemniaczany’:** *Noleśniki z cuchanyf gruli* (matK: Fs); *Noleśniki ze ziymnioków, natrejom gruli, na liściaf kapuścianyf sie piece w piekarniku abo na maści* (matK: Kc); *Noleśniki z cuchanyf gruli, odróbke monki* (matK: ŁN); *Z gruli utartyk na tarce my piekli noleśniki. Brało sie grule, do tego dodawało cebule pokrojonom w kostke, kapke monki i sićko razym trza było wymiysać. Jak juz sie ozmiysało, to dawałak jesce kapke soli i jesce roz wymiysałak, i kładłak łyzkom na ozgrzotom patelnie takie niewielkie noleśniki. Trza je było dobrze opiyc z kozdyj strony na taki zółtawy kolor, neji jedlimy je abo takie same, abo jak juz lepi było, to sie takiego noleśnika posypało cukrym* (plSarna: CzG); *A potym przed obiadym, jak jes kiedy jeś, to jes, a nie to... kapuste sie jy tak choćkiedy i grys ku tymu, noji... abo noleśniki, abo, abo kawołek miysa* (BubSpT 98: Łp); (SSWG 17); (CzG, Dr, Fs, Kc, ŁN, Łp, Nd). [**noleźnik** – Kr, Rp; **nolyśnik** – ŁW; **placek grulany** – Fr]

NOLEZEĆ *cz. ndk*

1. **‘być elementem jakiegoś zbioru, grupy’:** *Gromady nalezom do gminy* (matK: Rp).
2. **‘coś jest obowiązkiem wynikającym z formalnego i zwyczajowego prawa’:** *Do honielników nolezy naryktuwać drew i nanosić wody. Powonzki i saty warzi sie w ługu, tak coby nitek kany nie poobrywać, bo to niescyńście wrózy, pote sie je płóce,*

ale nie w potoku, bo wte woda biere mlyko owcom, i susy sie na słónku, coby były piykne i biołe, kie słónko (BazWierz 181: Jw); *Wsyndy tam, gdzie sie ryftuwało bigluwać, był postawiony stolik albo ławecka. Piyrse, co nolezało naryftuwać, to podkładke stalowom na nózkaf. Trzeba sie było licyć, ze biglajz jes goroncy, a nieroz i mocno goroncy. To na stole podkładka stalowo pod biglajz miała piyrsyństwo* (Iwan 26: Nd); *Po przisyciu lampasa do portek, nolezało jesce przisyć raki u spodku nad kieckom i równo z kiesyniami na świaf bocnif* (pmKosz: Tr); (Jw, Nd, Tr).

NOLEZEĆ SIE *cz. ndk* **‘coś jest czyimś przywilejem lub prawem; należeć się’:** – *Drzewo na stodołe móg jeś toni kupić, nolezało ci sie – odpowiedzioł prezes* (SpCzyt 111: Nd).

NOLEŹNE *rz. n* **‘pieniądze dane jako nagroda za znalezienie czegoś’:** *Doł mu noleźne* (matK: Dr); (Dr, ŁN, Rp).

NOLEŹNIK *rz. mnż, kuch.* **‘placek ziemniaczany; zob. też: NOLEŚNIK’:** *Noleźniki z tartyf gruli* (matK: Kr); (Kr, Rp).

NOLYPA *rz. ż* **‘murek przedłużający płytę pieca kuchennego, znajdujący się jednocześnie przed drzwiczkami pieca chlebowego, wykorzystywany do stawiania garnków; zob. też: NOLEPA w zn. 1.; 📷 Tabl. II’:** (matK: CzG).

NOLYŚNIK *rz. mż, kuch.* **‘placek ziemniaczany; zob. też: NOLEŚNIK’:** (matK: ŁW).

NOŁÓZKA *rz. ż* **‘żelazna, ostra część pługa podrzynająca skibę, przymocowana do ODWALNICY i do SŁUPICY; lemiesz; zob. też: LYMIYS; 📷 Tabl. III’:** *Trzósło rzeze ziym przed nołózkom* (CoWś 196: CzG); *Nołózka i trzósło, z góry tyn, co rznie tak jak nóz, to było trzósło, a tu na spodzie pługa była nołózka, no to tyz trza było wyklepać, zeby to ciyno, nale po tyk skołkak, kamiyniak róznyk, niy? To sie zatympiyło, neji zaś sie sło do kuźnie* (KorpSp: Rp); (CzG, Rp).

NOMILSY *rz. mos* **‘kawaler darzony przez dziewczynę miłością; ukochany, narzeczony’:** *Juhasi śli bez cały kościół i naokoło ółtorza, jak było ofiaruwanie i składali ofiary. Było sie na co przipatrzić, bo nie kozdy mioł cas sie ogolić, nie kozdy mioł sie cas przeblyc, jak ześli z gór, tak pośli na ofiare. Zapachniało wtedy sałasym, owcami, kosówkom, watrom. A po kościele dziywki dawały znać swojim nojmilsym, ze nie zabocyły o nik* (NaSp 31: 9: Jw).

NOMOWIAĆ zob. NAMÓWIĆ

NOMOWINY *rz. nmos* **‘oficjalna wizyta kawalera w domu panny, przychodzącego w towarzystwie rodziców w celach matrymonialnych, będąca zwieńczeniem wcześniejszych zabiegów zmierzających do podjęcia przez obie rodziny decyzji o ślubie swoich dzieci; w czasie tej wizyty podejmowano ostateczne decyzje o miejscu zamieszkania młodych po ślubie, a przede wszystkim o sprawach majątkowych przyszłego małżeństwa; dawniej żenili się młodzi zazwyczaj równi statusem i majątkiem; zob. też: NOMÓWINY’:** (Fr, NB, Rp).

NOMOWNICA *rz. ż* **‘kobieta pośrednicząca w zawieraniu małżeństwa, zachęcająca kawalera lub pannę do małżeństwa z konkretną osobą przez wychwalanie jej zalet, majętności itp.; swatka’:** (matK: Tr).

NOMOWNIK *rz. mos, daw.* **‘mężczyzna pośredniczący w zawieraniu małżeństwa, biorący udział w NOMÓWINACH, reprezentujący na takim spotkaniu kawalera; funkcję tę pełnił zwykle starszy mężczyzna, krewny kawalera, szanowany w danej społeczności; swat’:** *Downo namowiali. Ci powiym, jak sie zyniyli: zeby był bogaty, zeby nadajoł sie troche i ojcom. Bo dzisiok sie młodzi nie pytajom ojca, matki, cy to by był taki, cy nie był. To tak toci dziadkowie zganiali mni wiyncy: tu pole sie zdaje, nie pije, dobry je, do kościoła chodzi. Nomownicy byli tacy starsi z rodziny, cy tam był brat, cy tam jaki był, to śli do tyj młodyj panie du dómu. „Kucharecke sukajom” – tak stynkali, biydziyli i tak to potym namowiali. Moze sie ta choćftoryj nie widzioł tyn młody pon, ale ojcowie przikrynciyli. Neji tak, ze to sie pobrali* (GrJMSp 314: Rp); (Fs, ŁN, Rp, Tr). [**namowiac** – Nd; **namowiak** – Nd]

NOMÓWINY *rz. nmos* **‘oficjalna wizyta kawalera w domu panny, przychodzącego w towarzystwie rodziców w celach matrymonialnych, będąca zwieńczeniem wcześniejszych zabiegów zmierzających do podjęcia przez obie rodziny decyzji o ślubie swoich dzieci; w czasie tej wizyty podejmowano ostateczne decyzje o miejscu zamieszkania młodych po ślubie, a przede wszystkim o sprawach majątkowych przyszłego małżeństwa; dawniej żenili się młodzi zazwyczaj równi statusem i majątkiem’:** *Wesele to tak odbywomy. Jak to te nomówiny, u nos sie nazywo nomówiny, idom namówić sie w sobote. Idom, napytajom sobie jakom babke, tyn, ftory sie fce zynić i godo: – Idźcie ta, ciotko abo krzesno, abo stryjno, tam do ty, bo óna sie mi podobo, jo by sie fcioł ś niom zynić, jo by jom fcioł za babe. Noji jak óni sie tam juz tak schodzom długse casy,*

ze jedno sie mo ku drugiymi, no to idzie ta ciotka cy ta krzesno i powiy: – Wiycie, po co jo tu przisła, bo tyn Jasiek, Kuba cy Walek, ón by sie fcioł zynić, ta wasa dziywka jemu sie podobo, no, a óna sie ośmieje i powiy: – O hej! Ciotko jo tego Jaśka fcym. – No to dobrze, no to ta krzesno juz zaroz tam ostaje, a to ci juz z flaskom przichodzom, toci ojcowie i tyn Jasiek tyz, i posiadajom. Dejcie ta pucharek na stół, noji przekonske jakom chleba abo tyj baby, tam kiełbaski, i tak sobie popijajom. Nareście: Coz wy to docie ty dziywce wasy, bo jo swojymu Jasiowi dom tele abo piynć gbełów, abo dziesiynć gbełów role, a wy? Tyj dziywki ojciec abo matka powiado tak: – E, jo wiycie co, jo nie tako straśnie bogato, jo by jyj dała moze jakie dwa gbeły, moze trzi, a ktory jes bogaty, to i wiyncy moze dać. Noji tak sie tam popijom, pogodajom, a na rano idom do ksiyndza, dadzom na opowiedzi, zapisom opowiedzi, idom starostowie, podpisom sie, ze ón ni mioł inkse, óna inksego. Ksiondz woło opowiedzi (CygTGS-II 258–259: Dr); *No dy posedek na nomówiny, hej! Tu sie dwa fcieli zyjś, jedna pora, noji mnie posłali i zebyk sie ta przesed przewiedzieć, cy to tam ojcowie zadowoloni ebo nie z tego* (BubSpT 17: CzG); *Na dy to sie tak poznawali, jako i tu my sie poznomy. A potym wziyni taki wiyniec, no wy nie wiycie, jaki wiyniec i zaniyśli potym do młodyj pani. A potym były nomówiny, to było zaś na sobote. To ludzi pozganiali i rynce wionzali, taki cy starsy był, to sobie rynce dali i ze sie juz pozyniom. A potym było wesele o trzi tyźnie, o trzi tygodnie. No potym my pośli do ksiyndza i ślub był, i wesele było. Dwa dni wesele było, nie jedyn dziyń. No piyli ludzie. Jak sie napiyli, potym młodom paniom odwiedli, potym jom zacepiyli* (BubSpT 79: Kr); (CzG, Dr, Fr, Kr, Nd). [**namowiny** – Kc, Nd, NdZ; **namówiny** – Fs, Jw, Kc, Nd, NdZ, Tr; **nomowiny** – Fr, NB, Rp; **rajynie**; **rynkowiny** – Dr, Fr, Fs, ŁN, Łp, ŁW, Nd, NdZ, Rp; **umówiny** – CzG; **zrynkowiny** – CzG, Fr, Kr, ŁN]

NOPARZTEK *rz. mnż, str.* **‘metalowy ochraniacz zakładany na palec w czasie ręcznego szycia igłą, naparstek; 📷 Tabl. IV’:** (matK: ogsp.).

NOPIERŚNIK *rz. mnż* **‘półkolisty pręt (rzadziej skórzany pas lub łańcuszek), przymocowany do chomąta (u niego z kolei upięty jest HARTAZEL); zob. też: PODPIERŚNIK w zn. 1.; 📷 Tabl. III’:** (Fr).

NOPIYNTEK *rz. mnż, str.* **‘obcas w bucie, w KYRPCU; 📷 Tabl. IV’:** *Nopiyntek syroki. Nopiyntek drewniany, gumowy. Nopiyntek śpicasty. Ubrała bóty na duzym nopiyntku i chyba zaroz wykoślawi nogi. Tak sie śmiejom z dziywek, ze fcom być paradne, to ubiyrajom topanki na wysokim nopiyntku, ino nie umiom w nif chodzić, a jak ubierom cyganki, to zaś, to tak bylejak wyglondze* (pmKosz: Kr); *Straśnie bolom mie nogi i ni mogym mieć nopiyntkók wysokik, boby mi jesce bardziyj popuchły* (pmKosz: CzG); *Na kóńcu ubiyro sie do kroju bóty z cholywami. Teroz nie som juz podsywane, no, cyrwonom skórkom, ino niom obsyte. Pod nopiyntek daje sie podkówke, zeby wartko sie nie zdarły. Kupuwano je w Staryj Wsi na Słowiyńsku, potym w Łapsaf Wyźnik, a teroz mozna je kupić ino na Słowiyńsku* (pmKosz: Kc); *Wtedy to jesce była tako moda, ze te nogawice były syrokie u dołu i długie, a bóty kawalyrzi nosiyli takie na hrubyk nopiyntkak. – No to wtedy nie widzioł sie jesce taki mały korpyntniok. Ne bo obuł takie bóty, te wysokie nopiyntki sowały sie pod tymi nogawicami zwónami, a ón chodziół taki wyproscony. I nifto tak nie godoł, ze ón mały. Teroz to kozdy godo, ze to taki korpyntniok* (GrJMSp 245: Rp); *Bóty z nopiyntkiym – bóty na obcasie* (NaSp 99: 16: Nd); (ogsp.). [**obcas** – Jw]

NOPIYRSE *przysł.* **‘tym słowem mówiący podkreśla, że obiekt lub zdarzenie, o którym mowa, występuje w przestrzeni lub czasie jako pierwsze, przed wszystkimi pozostałymi; najpierw; zob. też: NOPIYRWYJ’:** *Do synków sie nopiyrse nawijo* (matK: Jw); *Jo wom tak mozym opowiedzieć, ze nopiyrse, jako powiedzieć, gazda sobie przirytuje drzewo, no downiyj buduwali, to sie wołały płazy, płazówki. Doł narznóć płazów i zawołoł to jako cieślów* (BubSpT 47: Fr); *Noji potym, jak juz w piecu przepaluje sie, a na korycie puko, pynko, weźnie sie łopate, noji klasko sie. Nopiyrse sie takie ciyńse placki piece, noji to wołomy, ze kołoce, a potym sie piece chlyb rubsy* (BubSpT 98: Łp); *We Wilije, pewnie ze inacyj. No to my warzymy kapuste osobno, potym grziby, no co fto rod. Takie bombolki, takie ze syropym, no ryby i kompoty. No nopiyrse to sie łómie opłatkiym i tam wina sie przyniesie, wypije* (BubSpT 96: Kr); (Fr, Jw, Kr, Łp).

NOPIYRSY *przym.* **‘występujący w pierwszej kolejności (w porządku czasowym, przestrzennym, hierarchicznym) przed wszystkimi innymi’:** *Fajermani przijechali nopiyrsi* (matK: Jw); *Drógom na przodku idom nopiyrsi ministaranci z okrutnym zbyrkaniym, dómownicy schodzom sie, bo juz ksiondz idzie. Organista śpiywo z ministrantami, ksiondz błogosławi dóm i syćko, co w nim jes, siado na zaścielonyj ławie i ozprawio z gazdami* (NaSp 58: 12: Jw). [**nojpiyrsy** – Fs, Nd]

NOPIYRWI *przysł.* **‘tym słowem mówiący podkreśla, że obiekt lub zdarzenie, o którym mowa, występuje w przestrzeni lub czasie jako pierwsze, przed wszystkimi pozostałymi; najpierw; zob. też: NOPIYRWYJ’:** *Durknół go nopiyrwi piyńściom* (matK: Łp); *Nopiyrwi sie go zasieje* (matK: Jw); *– Dzie ta biyda? – E, dy w lesie nopiyrwi biyde nojdzies* (matK: Łp); (Jw, Łp, Rp).

NOPIYRWYJ *przysł.* **‘tym słowem mówiący podkreśla, że obiekt lub zdarzenie, o którym mowa, występuje w przestrzeni lub czasie jako pierwsze, przed wszystkimi pozostałymi; najpierw’:** *Nopiyrwyj to musym wyrajbać, a jak usknie, to zaś mnie ceko bigluwanie* (Fr); *Jednego razu za tyk kosiutowyk prawók, co my dawali z polanók nopiyrwyj cyńść panu gruntownymu, a potym my dawali połówke siana, aze przisła komasacyjo, to ty polany nom odebrali, a przi tym wielkie cuda państwo nos sekwestruwali. Nopiyrsy roz sekwestracyjo nos kostuwała siedymnoście tysiyncy, a drugi roz nos kostuwało moze z piytnoście tysiyncy, a trzeci roz dwanoście stówek my musieli płacić strofu* (MalPS 128: Jw); *Zacepiyli, tak potym młodom paniom wytańcuwoł kazdy. Nopiyrwyj swój tyn, co jom wzion, a tak druzbowie, a tak druscki, a tak syćko tańcuwało ś niom* (BubSpT 79: Kr); (Fr, Jw, Kr). [**napiyrsym** – CzG; **nojpiyrse** – Nd; **nojpiyrw** – CzG, Kr; **nojpiyrwi** – CzG; **nojpiyrwyj** – Jw, Rp; **nojpryndzyj** – ŁW, Nd; **nojprzód** – ŁW, Nd, Rp; **nojsompiyrw**; **nopiyrse** – Fr, Jw, Kr, Łp; **nopiyrwi** – Jw, Łp, Rp; **samopiyrse** – Dr, Łp, ŁW]

NOPLAST *rz. mnż* **‘plaster leczniczy’:** (matK: Fr).

NOPRAWA *rz. ż* **‘nawóz sztuczny’:** *Noprawa || uprawa* (matK: Nd).

NORĆ *rz. mnż* **‘wierzch stopy; podbicie; zob. też: NORT w zn. 1.’:** *Norć, na norciu, zadropałaf sie na norciu* (matK: Łp).

NORMALNIE *przysł.* **‘tak, jak powinno być, zgodnie z normą, zwyczajem’:** *Na wiesne sie go* [len] *normalnie sioło, to tak samo, jakby zboześ była sioła do tego, do ziymie i tak samo sie bronami zaonacyło i, neji zaskródlyło, zeby to było zaskródlone. Potym sie go zbiyrało tyn lyn, neji, i przisły potym, tako stolica była duzo i taki raf był* (CzG).

NORONCKO *rz. n* **‘ręce zgięte w łokciach, przygotowane do niesienia czegoś’:** *Na noroncku niesym klubry do śporeta, bo bem warzić obiod* (CoWś 231: Nd); *Smatlorz za duzy gornek, przidatny przi kłuciu świń, fcioł jaze trzi tobołki smot. Jagniyska, co nojblizy bywała, posła du dómu i przyniesła na noroncku potargane pokrowce, stary stryźlok i inkse drobne rańdy. Neji gornek był jyj* (SpCzyt 77: Nd); *Koło kłóta sie obleciało, na oborze pod budom, a friśko sie, jak sie leciało dookoła tego kłóta, to zawse sie tam, jak było drzewo narombane, zawse na noroncko sie nabrało, kielo ino fto móg nazbiyroł. Fto mioł wiyncyj, to totyn potym przez całom jesiyń barz duzo grzibów w lesie nazbiyroł* (pmBarnasz: Fr); (Fr, Nd).

NORÓD *rz. mnż* **‘ogólnie o dużym zbiorze ludzi’:** *Jakie tu ludzie, noród* (matK: CzG); *Joj, jaki noród niedobry* (matK: Dr); *E, dziś noród zepsuty* (matK: Dr); *Było norodu!* (matK: Rp); (CzG, Dr, Rp).

NORT *rz. mnż*

1. **‘wierzch stopy; podbicie’:** *Boli mie noga w norcie* (matK: Rp); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Rp, Tr). [**norć** – Łp; **norta** – Dr, Kc; **norty** – Fr, Kc, Kr]
2. *str.* **‘część buta okrywająca podbicie’:** (matK: Fr).

NORTA *rz. ż* **‘wierzch stopy; podbicie; zob. też: NORT w zn. 1.’:** *Norta, dwie norty, na nortaf* (matK: Dr); *Przegib || norta* (matK: Kc); (Dr, Kc).

NORTY *rz. nmos* **‘wierzch stopy; podbicie; zob. też: NORT w zn. 1.’:** *Hrubo noga w nortaf* (matK: Kc); *Dziubie w kościaf, w stawaf, w nortaf* (matK: Fr); (Fr, Kc, Kr).

NORYMNICA *rz. ż* **‘nagłe, bardzo intensywne opady deszczu, śniegu spotęgowane silnym wiatrem, czasem też burza z piorunami; nawałnica’:** *Leje norymnica* (matK: Fr); *Norymnica przisła* (matK: Kc); *Chmura sie oberwie – norymnica* (matK: Nd); *Zły dysc || norymny dysc || norymnica* (matK: Fs); (CoWś 196); (SSWG 17); (ogsp.).

NORYMNIE *przysł.* **‘gwałtownie, nagle’:** *Ale chlusło norymnie* (matK: Kr); *Ścieknie sie pies, kie mu do goroncego jedzynio, kie norymnie łapie* (matK: ŁN); (Fr, Kr, ŁN).

NORYMNIK *rz. mos* **‘człowiek gwałtowny, porywczy; raptus’:** *Norymnik – mało co powiy, a chytro sie pogniywo* (matK: Fr); *Norymny || norymnik – jak ściekły piyrsy musi wsyndy być* (matK: Kr); *Złość mo, to je norymny, norymnik* (matK: Nd); (Fr, Fs, Kr, ŁN, Nd, Tr). [**norymniok]**

NORYMNIOK *rz. mos* **‘człowiek gwałtowny, porywczy; raptus; zob. też: NORYMNIK’:** *To jes norymniok. Bez zastanowiynio juz pojechoł, juz złozoł skarge. Wadziół sie ze syćkimi. (...) Potym zaś, jak mu przesło, to chodziół, zeby sie nie gniywać* (GrJMSp 235: Rp).

NORYMNY *przym.*

1. **‘o niektórych zjawiskach pogodowych: nagły i bardzo intensywny’:** *Norymny dysc prziseł* (matK: Kr); *Płanetnik to dziadek o orlyj twarzi, co je stary, omodrzały i mokry je jako ryba. Ón był*

tu roz, a przepowiadoł z mocy Boskiyj, ze bedzie norymny dysc i coby ludzie uciykali z pola i pastuchy z bydłym, coby uciykali z polan. Ludzie widzieli, jako ón sed po polanie i wte zaświyciyła piykno tynca, i jako óna przisła, tako ón znik, bo jego tynca nosi (BazWierz 86: Rp); (Fs, Kr, ŁN, ŁW, Rp).

2. **‘o człowieku i zwierzęciu: gwałtownego usposobienia, porywczy, nagły, popędliwy, reagujący natychmiast’:** *Taki był norymny, jak sie pouganiali w dómu, to sie wiysoł* (matK: Łp); *Złość mo, to je norymny* (matK: Nd); (SSWG 17); (Fr, Fs, Jw, Łp, Nd, Rp).

NORYNCE *rz. n* **‘ilość czegoś (zwykle siana), dająca się objąć obiema rękami i ścisnąć; naręcze’:** *Norynce buracanyf liści* (matK: Fs).

NORYNCNI KÓŃ *przym.* **‘koń idący z prawej strony w zaprzęgu (w przypadku powożenia parą)’:** (matK: ŁW).

NORZYNDZIE *rz. n* **‘ogpol. narzędzie do pracy’:** *Groty* || *norzyndzia* (matK: Tr).

NOS *rz. mnż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Furcy bez nos* (matK: Fr); *Kozy wydłubuje z nosa* (matK: Kr); *Nie dłub, nie dłub w nosie* (matK: Fr); *Smarki z nosa idom, gdzie mos chustke?* (matK: Kc); *Dziurki do nosa* (matK: ŁW); (ogsp.).
   💬 *Nie dłub w nosie, boś nie prosie* (ogsp.).
2. **‘podgięty do góry przedni koniec płozy w saniach roboczych, 📷 Tabl. III’:** *W gnotkaf jes nosy* (matK: Nd); (Łp, Nd).
   zob. fraz.:
   NOS WRAZIĆ
   WSTURZIĆ [WSTURZAĆ] NOS W {*cosi*}
   ZAWIYSIĆ SIE NA NOSIE

NOSE *rz. nmos* **‘drążek z łańcuszkami lub mocnymi sznurami na końcach (do mocowania wiader), zakładany na barki, używany do noszenia wody z dalszej odległości; zob. też: JARZMO w zn. 2.; 📷 Tabl. III’:** *Nosoki* || *nose* (TPPG I: 123: ŁN).

NOSEK *rz. mnż* **‘mały nos dziecka’:** *Wysionkoj nosek ładnie* [do dziecka] (matK: ŁW).

NOSIATY *przym.* **‘o człowieku: mający wydatny nos’:** (GrJMSp 251: Rp).

NOSIĆ *cz. ndk*

1. **‘chodzić, trzymając coś lub kogoś w rękach, na rękach lub na sobie (o ruchu nieukierunkowanym)’:** *Kosołka – nosić chośco* (matK: Jw); *Mulorz muruje, robotnicy mu doniesom, ón se nie nosi waku* (matK: Dr); (ogsp.).
2. **‘być ubranym w coś’:** *Downo my nosiyli kapelusy* (matK: Kc); *Na zime nosiyli do lasa kołcuny ze sukna* (matK: Kr); *Obrus downiyj nosiyły* (matK: ŁW); *Kanafoski, co nosieły miasto wiganów* (matK: Kc); *Moja babka to brała ślub tak w kanafosce cyrwonej i jo jom nosym do dzisiyjsego dnia w biołyj bluzce usytej ze ştofu i ze ştofowym biołym lajbiku* (KorpSp: Nd); *Cudok okrutny z tyj ik dziywki. To juz nie wiy, jak sie mo odzioć. To za krotkie, to za długie nosi abo takie wonskie, ze mało nie puknie na rici. Naprzipino te broski, poski i nie wiedzieć co jesce. Cudok jedyn* (GrJMSp 257: Rp); *Piyrwyj to my nosiyli kosiule, ale teroz juz chłopi ty kosule nie tak nosom, bo tu juz takie ino z bawełnowego teroz nosom, ale kie ta kobiyta usyła chłopu kosule, to se móg ponosić takom kosule, choćby go ta był i sarpnół, to sie nic nie stało, z takiego płótna, to nie tak jak bawełna* (BubSpT 15: CzG); (ogsp.).
3. **‘zwyczajowo zanosić ciasto do sąsiada przed świętami Bożego Narodzenia’:** *A na świynta sie nosiyło kołoc i grulownik. Grulownik to zaś był taki, co, co grule sie dawało na wiyrf takie posłodzone, dobry był, takie słodkie. I to sie nosiyło pół grulownika, kołoc i babówki kawołek, bo babówke piekli, to jes tako, drozdzowe ciasto, no to nazywali babówke* (RnS 142: Łp).
   zob. fraz.:
   NOGI NIE FCOM NOSIĆ {*kogosi*}
   NOSIĆ COSI ZA POSKIYM
   NOSIĆ DIABŁA ZA SKÓROM
   NOSIĆ DO KRZTU
   NOSIĆ NA DUSY
   NOSIĆ [NIYŚ] GORKI
   NOSIĆ PIÓRKO

NOSIĆ COSI ZA POSKIYM **‘być w ciąży’:** (GrJMSp 255: Rp).

NOSIĆ DIABŁA ZA SKÓROM **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku o fałszywej pobożności’:** *– Dobrze, dobrze, ale jak tyk ludzi naprawić? Jak im natukać do rozumu? Dziś kozdy mondry i z drugiego sie śmieje, jak cosi dobrego fce zrobić. Nawet jak ftosi pobozny, to godajom, ze diabła za skórom nosi, a modli sie po to, zeby sie pokozać, jak tyn faryzeus!* (NaSp 36: 24: Jw).

NOSIĆ DO KRZTU **‘być dla kogoś matką chrzestną lub ojcem chrzestnym’:** *Tyn tymu nosiył dziecko* [do chrztu] *i tyn tymu tak samiućko* (matK: Rp); *Bo toto, co do, do krztu nosiyli, to był potek i gótka* (RnS 179: ŁW); Kumotra: *A to ty bes odrzykać małom Rózusie do krztu?* Irinka: (Włącza się do rozmowy) *A jakze, dy jo im Janicka tyz odrzykała.* Somsiada: *Widzis, tymu ci sie dobrze*

wiedzie, boś piyrse nosiyła do krztu chłopca, bo jak baba nosi piyrsy roz dziywcontko, to ponoć nie be miała scynścio w zyciu. Tak godali starzi. Dziadek: *Tak pletom, bo odpowiedzieć tyz sie nie godzi. A Bóg jedyny wiy, cy to sie tak wsićko wse ziści* (Czard 74: Nd); (ŁW, Nd, Rp).

NOSIĆ [NIYŚ] GORKI *daw.* **'zwyczajowo zanosić dla kobiety w połogu szczególnie pożywne potrawy, np. rosół z tłustej kury, ryż, wypieki z białej mąki, by ta mogła się szybko wzmocnić':** *Gornek. Jak to i warzyli w tym, ale takie gorki trza było mieć, bo jak sie dziecko urodziyło, jak krzciyli, to kumoski nosiyły, nazywali niesom gorki. I do tyj, co miała dziecko, to te dwa gorki trza było i uwarzyło sie w tym... W jednym kure w rosole sie zaniesło, a w drugim sie nosiyło ryz. Ryz taki przziprawiony, omascony i to. I rano jak m... krz... miały być krzciny, to tam se ta kumosa napytała kogosi, drugom, i óna sła, i odnieśli te gorki, i potym jak krzciyli, to jedli to toto. Kure trza było zabić tłustom i zeby było taki no* (RnS 140: Łp); *Toto wiym, ze jesce my jak syna krzciyli, to nom tyz przzniesła kumoska te, nazywali gorki niesie, niy? Idzie z gorkami* (RnS 140: Łp); (Łp).

NOSIĆ NA DUSY 'mieć coć na sumieniu': *Nie fce na dusy nosić* (matK: Dr).

NOSIĆ PIÓRKO 'pozostawać w stanie kawalerskim':

♫ *Boło zyć, boło zyć,*
boło sie nie zynić,
boło piórko nosić,
a po fryju chodzić

(CzG).

NOSIDŁA *rz. nmos* **'drążek z łańcuszkami lub mocnymi sznurami na końcach (do mocowania wiader), zakładany na barki, używany do noszenia wody z dalszej odległości; zob. też: JARZMO w zn. 2.; 📷 Tabl. III':** *A w lecie miołef takie nosidła* [*jarzmo do nosynio wody*]*, ktore sie sparli na ramionaf z takimi hockami, co móc sobie if było zacepić do konewków (a nieskorzi były juz wiadra). I w obóf rynkaf z pomocom ramion móc było nosić i odcuwało sie mniyj zmyncynio* (Iwan 16: Nd).

NOSIONKO *rz. n* **'drobne nasiono':** *W syskak nosionka* (matK: Rp); *Z nogietku sie maść robiyło. To płatki z nogietków, no to nogietek popod runkle rós, pomiyndzy runkle. W ogródkaf tyz babki miały nasadzone, nasiote. Nogietek sie som sieje. Ón ked zostanie do, tak nieskoro w jesiyni, to ón sie wysusy, ozdziawiom sie, te nosionka sie potwiyrajom i pospadujom do ziymi. Ón sie som sieje* (Fr); (Fr, Rp).

NOSITKA *rz. nmos* **'rodzaj noszy służących do ręcznego transportu towarów, zrobionych z dwóch cienkich żerdzi i przybitych do nich w poprzek desek':** (CoWś 185).

NOSIYNIE *rz. n* **'ogpol. nasiono':** *Sustek takie mo nosiynie, jak piniondze* (matK: Nd); *No a potym rośnie i rośnie, juz potym kwitnie, okwitnie, potym juz jak sie źrali, ze juz by zaś nosiynie sie robiyło, tak sie go bierze i potym sie tak rafie, jak sie go obrafie, tak potym zaś do mocydła sie mocy i w tym mocydle do tygodnia, i potym sie go dostaje z wody, i zaś sie go ozciongnie na polu, i siedzi moze znowu dwa tygodnie abo trzi tygodnie, a potym sie go juz biere tłuc i trzić* (BubSpT 99: Łp); (Łp, Nd, Tr).

NOSOD *rz. mnż*

1. **'w wozie: poprzeczna belka w KARZE nad ŚNICAMI, spięta KLORYNKAMI razem z osią i OBSODEM; zob. też: SOLO; 📷 Tabl. III':** *Nosod, co sie krynci, to drzewo, sola spodnie drzewo* (matK: Fs); *Za półwozkom późni jes nosod, to som osłóny cy tam cosi położone w tym, lytry mogom być osłóny a późniyj jes, te obsady co som, rozwora późni jes, co trzimie tylne, tylnom kare, no, a za tylnom karom późni som kłonice, co juz ni ma nosadu, tylko som kłonice* (BubSpT 52: Fr); (Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd).
2. **'w saniach: poprzeczna, silna belka wsparta na STRAMACH, łącząca płozy sań; na niej położony jest KOŁOWRÓT; 📷 Tabl. III':** *Nosod na stramaf* (matK: ŁN); (CzG, Kc, Kr, ŁN, Rp, Tr). [**gnot** – Fr, Fs, Kc, Nd]

NOSOKI *rz. nmos* **'drążek z łańcuszkami lub mocnymi sznurami na końcach (do mocowania wiader), zakładany na barki, używany do noszenia wody z dalszej odległości; zob. też: JARZMO w zn. 2.; 📷 Tabl. III':** *Nosoki || nose* (TPPG I: 123: ŁN).

NOSTER*

zob. fraz.:
PATER NOSTER

NOSURNY *przym.* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku: nadęty, zawzięty, uparty, nieodzywający się do nikogo, stale naburmuszony':** (GrJMSp 233: Rp).

NOS WRAZIĆ 'wtrącić się w cudze sprawy': *Wsyndzie nos wrazi* (matK: Dr).

NOŚLADA *rz. ż* **'kometa; zob. też: KOMETA':** *Noślady, ze kie z miettom sie pokazuje* (matK: CzG).

NOŚ SIE *cz. dk* **'pojawić się niespodziewanie, nieświadomie w jakimś miejscu; znaleźć się':** *Potym ślimy koło bud cygańskik i jaze my sie naśli*

przi wodzie. Tam sie ujek zadumoł, bo mu jakosi baba przesła z próznym wiadrym bez dróge (SpCzyt 147: Rp).

NOTAR *rz. mos, daw.* **‘rejent, notariusz’:** *Destamynt u notara* (matK: ŁN); *Lipotyka || grymbuf – u notara spisy* (matK: Tr); *Pośli do notara i ón jyj to sićko zapisoł, to pole i chałupe* (matK: Fr); *Zycie dzisiyjsyf dzieci naprzeciw tamtyf, jakie pryndzyj mieli, to duzo różnica jes. Powiedzieć dzieci dzisiyjse to majom tak, jak mieli u nos noucytelów dzieci, tam jakichś panów notarów albo jakie, to dziś majom normalnie takie dzieci zycie u nos na wsi, jak pryndzyj przed wojnom miały u panów* (BubSpT 77: Kc); (Fr, Kc, ŁN, NB, Nd, Tr). [**natereus** – Fr, Kr; **notareus** – Nd; **notaryjus** – Nd; **noter** – Fs; **notereus** – Nd]

NOTAREUS *rz. mos, daw.* **‘rejent, notariusz; zob. też: NOTAR’:** *To zapisywali u notaryjusa wzglydnie świadków zawołali du dómu i śli do Nowego Torgu przed weselym, przed ślubym, to juz zapisali świadkowie abo seł do notereusa, tu był tak notareus, a za Słowiyńska był notar, wołali notarski urad, no to poseł do notarskiego uradu, niy, zapisoł mu* (BubSpT 126: Nd).

NOTARYJUS *rz. mos, daw.* **‘rejent, notariusz; zob. też: NOTAR’:** *To zapisywali u notaryjusa wzglydnie świadków zawołali du dómu i śli do Nowego Torgu przed weselym, przed ślubym, to juz zapisali świadkowie abo seł do notereusa, tu był tak notareus, a za Słowiyńska był notar, wołali notarski urad, no to poseł do notarskiego uradu, niy, zapisoł mu* (BubSpT 126: Nd).

NOTER *rz. mos, daw.* **‘rejent, notariusz; zob. też: NOTAR’:** *Ze Słowacyje noter był* (matK: Fs).

NOTEREUS *rz. mos, daw.* **‘rejent, notariusz; zob. też: NOTAR’:** *To zapisywali u notaryjusa wzglydnie świadków zawołali du dómu i śli do Nowego Torgu przed weselym, przed ślubym, to juz zapisali świadkowie abo seł do notereusa, tu był tak notareus, a za Słowiyńska był notar, wołali notarski urad, no to poseł do notarskiego uradu, niy, zapisoł mu* (BubSpT 126: Nd).

NOUCYTEL *rz. mos* **‘ogpol. nauczyciel szkolny; zob. też: NAUCYCIEL’:** *Zycie dzisiyjsyf dzieci naprzeciw tamtyf, jakie pryndzyj mieli, to duzo różnica jes. Powiedzieć dzieci dzisiyjse to majom tak jak mieli u nos noucytelów dzieci, tam jakichś panów notarów albo jakie, to dziś majom normalnie takie dzieci zycie u nos na wsi, jak pryndzyj przed wojnom miały u panów* (BubSpT 77: Kc).

NOUMYŚNY *przym.* **‘celowy, nieprzypadkowy’:** *Było mi jakosi dziwnie, wziynaf łyzke i nawrucałaf gałusek do zołondka. Dobre były, choć mało omascone, a skwarców to juz nie było wobec. – Mozes zostać u mnie – powiedzioł gazda. – Pryndko jys, to i pryndko bes robić. Wtedy jef przeźrała na ocy; jedzynie było noumyśne, zeby mnie przeskumać, cy jo robotno* (SpCzyt 83: Nd).

NOWALNICA *rz. ż* **‘gwałtowna ulewa połączona z silnym wiatrem, zamieć śnieżna’:** *Przechodzom takie nowalnice* (matK: Łp). [**nawałnica** – Rp, Tr]

NOWAREK *rz. mnż* **‘podgięty koniec końskiej podkowy, stosowanej w lecie, zabezpieczający konia przed ślizganiem się; 📷 Tabl. III’:** *Nowarki, bo sie nadwarzi* (matK: Dr); *Nowarki na kóńcu* (matK: Tr); *Tak do nowarka sie naspawo do jednego widije, do drugiego i do pazdura, do podkowy, noji jedzies, kóń idzie jak pierani, nale zaś na asfalcie te dziurki* (KorpSp: Rp); (Dr, Rp, Tr). [**hok** – Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd; **nawarek** – ŁW; **nowarka** – Łp, Rp]

NOWARKA *rz. ż* **‘podgięty koniec końskiej podkowy, stosowanej w lecie, zabezpieczający konia przed ślizganiem się; zob. też: NOWAREK; 📷 Tabl. III’:** (matK: Łp, Rp).

NOWEMBER *rz. mnż* **‘listopad; zob. też: LISTOPAD’:** *Nowember || listopod* (matK: Kr); (SSWG 17); (Kr, ŁW).

NOWINA *rz. ż* **‘nowa wiadomość, wieść’:** *– Zuzka, mom prze ciebie nowine – zagodali do mnie. – Dowiedziołef sie wcora u ryftorza, jak jef był z porcyjom, ze na somsiedni dziedzinie hruby gazda suko baby do roboty. Pomyślołef, ze na twoje miyjsce moze by sie nadała nasa Zosia. A ty posłabyś na służbe na drugom dziedzine? Przistałabyś na to?* (SpCzyt 82: Nd); *Idym po raniyjsym obrzondku z obory do izby i słysym bymbyn bółgorza. Iście bedom jakiesi nowiny* (SpCzyt 110: Nd); *Jo wom lepsom nowine powiym. Józia od Michałka tak sie pozarła ze świokrami, ze nieskoro w piontek zaprzongła kónia do lyter, groty ze sifonera do półkosek, za lytrami uwionzała krowe, swojom wycielonke i posła nazod do ojców. To dopiyro śpas* (Czard 81: Nd); (Nd). [**nowinka** – Nd]

NOWINKA *rz. ż*

1. *star.* **‘gazeta; zob. też: GAZETA’:** *Gazeta || nowinka* (matK: Nd); *Idom nowinki* (matK: ŁN); (ŁN, Nd).
2. **‘nowa wiadomość, wieść; zob. też: NOWINA’:** *Do wsi dochodziyły wseliniejakie nowinki o ruskif wojokaf. Skond to ludzie wiedzieli i jak to było naprowde, to nie wiym, ale krowy było nom skoda naozaj* (PrP 2017: 242: Nd).

NOWINKI *rz. nmos, star.* **‘gazeta; zob. też: GAZETA’:** *Nowiny* || *nowinki* || *gazeta* (matK: Kc); (Fs, Kc, ŁW).

NOWINY *rz. nmos star.* **‘gazeta; zob. też: GAZETA’:** *Nowiny* || *nowinki* || *gazeta* (matK: Kc).

NOWIUŚKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: całkiem nowy; nowiuteńki; zob. też: NOWIUTKI’:** *Smatlorz iście ze strachu, zeby sie gazdyni trefunkiym nie rozmyślała, wartko wyciongnół spod tobołków seść nowiuśkif półlitrowyf gornecków z łyłowymi kwioteckami. – No, te mi sie barz widzom – powiedziała. – Powiysom na półce pod obrozkami. Ruciyła smaty na wóz, gornecki sowała do fartucha i posła* (SpCzyt 78: Nd); *Telok starego wycałuwała, bo mi przyniós do chałupy nowiuśkom barankule, a to nie ściuka jom mieć, bo ino bogate baby krocajom w niyj do kościoła, a jo juz mom dwie* (pmKosz: CzG); *Robiyłaf porzondki w sofie i syćkie starocie powyrucałaf, i na niescyńście wyruciyłaf tyz nowiuśkom bluze, jesce bocym, ze była óna z biołymi małymi bulkami i z barsionu jesce zielonego* (pmKosz: Kc); (CzG, Kc, Nd).

NOWIUTKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: całkiem nowy; nowiuteńki’:** *Piykne, nowiutkie bóty* (matK: ŁW). [**nowiuśki** – CzG, Kc, Nd]

NOWIYNCY *przysł.* **‘najczęściej; zob. też: NOWIYNCYJ w zn. 1.’:** *No trzeba pługi ryktuwać, bo jutro idymy juz orać. Dobre, pozganiali, ale óni orali wołami, sićko nowiyncy woły i kónie mieli, ale nowiyncy wołók, takik tyk rohatyk, madziarskik, niy* (BubSpT 60: Jw); (Fr, Jw, ŁN).

NOWIYNCYJ *przysł.*

1. **‘najczęściej’:** *Tak sie sieje na wiesne w maju nowiyncyj* (matK: Jw); *Naozajst – to była moc cierta, óna swoje robiyła. A podzieftorzi zaś ludzie, nowiyncyj zaś baby, to mu były barz rade, bo jym pomogoł w rozmajityf babrocinaf, cy to w zacytuwaniu uroku, cy przi porobisku abo przed wseliniejakimi chorobami* (BalNPK 43: Fr); *Bo oprócmodlitewnyj ksionzki ni ma haw nic polskiego. Nowiyncyj cytomy słowackie wydawnictwa nabozne, „Svatu Rodinu” i „Posła B. Serca Jezisuvho”* (GazPodh 1913, nr 14: 6: Kr); *U nos nowiyncyj to te krepinki były rózowe abo i złote casami tyz sie przisywało. Tote złote to na lajbik sie dawało, a w totyk kabotkak, co były na kozdy dziyń, to krepinka była rózowo* (plSarna: Jw); (CzG, Fr, Jw, Kr, ŁN). [**nowiyncy** – Fr, Jw, ŁN]
2. **‘stopień najwyższy przysł. DUZO’:** *Nowiyncyj chorongwi tok widzioł w Jurgowie. Furkotało to, miyniyło sie, jaze człeku def zapiyrało. Dy chyba na całym świecie ni ma piykniyjsyf chorongwi, jak nase polskie* (GazPod 1929, nr 22: 6–7: ŁW); *Nowiyncyj chamroł Jonek z ponoskami, Jyndrek zaś i Michoł poziyrali na siebie i pokiwuwali głowami: – Ej, Michoł, dziś zyjeme, pij bracie Jyndrek, bo my dziś w Krakowie. Beme pamiyntać, ze my byli na pogrzebinaf* (BalNS 84: Fr); (Fr, ŁW). [**nowiyncyl** – Fs]

NOWIYNCYL *przysł.* **‘stopień najwyższy przysł. DUZO; zob. też: NOWIYNCYJ w zn. 2.’:** (matK: Fs).

NOWIYNKSY *przym.* **‘stopień najwyższy przym. DUZY’:** (matK: Kr).

NOWIYRCHNIYJSY *przym.* **‘mający najwyższy stopień, najwyższe stanowisko’:** *Oberstmajor* || *Nowiyrchniyjsy* (matK: Tr); *Nowiyrchniyjsy – prezydynt* (matK: Fr); (Fr, Tr).

NOWIZNA *rz. ż* **‘wykarczowane i pierwszy raz użytkowane pole, teren niedawno zagospodarowany, będący wcześniej nieużytkami; zob. też: NOWOCISKO’:** (CoWś 196: Nd).

NOWŁOK *rz. mnż, str.* **‘długi sznur zrobiony z czarnej wełny owczej, służący do przymocowywania KYRPCÓW lub SUKNIOKÓW do nogi oraz do owijania onucy wokół nogi. Sznur skręcony jest z 12 nici, złożony na pół i znów skręcony (ma długość ok. 2 m). Nowłoki owija się nad kostką i przewleka przez dziurkę w tyle i na przodzie KYRPCA; sznur taki zastąpiony został z czasem wąskim rzemykiem o takiej samej długości; zob. też: NOWŁOKA; 📷 Tabl. IV’:** (matK: Łp).

NOWŁOKA *rz. ż, str.* **‘długi sznur zrobiony z czarnej wełny owczej, służący do przymocowywania KYRPCÓW lub SUKNIOKÓW do nogi oraz do owijania onucy wokół nogi. Sznur skręcony jest z 12 nici, złożony na pół i znów skręcony (ma długość ok. 2 m). Nowłoki owija się nad kostką i przewleka przez dziurkę w tyle i na przodzie KYRPCA; sznur taki zastąpiony został z czasem wąskim rzemykiem o takiej samej długości; 📷 Tabl. IV’:** *Na nogaf mieli, na nogaf mieli... no z pocontku, jak jo pamiyntom, jak moja mama opowiadała, to w kiyrpcaf i w obrusku, obrusek taki bioły na stół sie przikrywało, obrusek, to tyn obrusek miała młodo pani, a młody pon tyz był w kiyrpcaf, kiyrpce mioł usyte i oncyki biołe z płótna swojego, i nowłoki, i portki, ni mioł tak, jak dziś wołajom ubranie, nogawice, zeby mioł kupne, ale w portkaf sićko i w sukmanie, sukmane mioł z cornego sukna, i zielonom anglijom obsyte, koło kołniyrza i koło rynkowków. To było u nos w Niedzicy, nasa tako tradycyjo, niy* (BubSpT 125: Nd). [**nowłok** – Łp; **zawłocek** – Kr]

NOWO *przysł.* **‘w nowy sposób; po nowemu’:** *Tu nowo budujom* (matK: Łp).

NOWOBIYLON *rz. mos* **‘mieszkaniec Nowej Białej’:** (KorpSp: Fr).

NOWOCESNOŚĆ *rz. ż* **‘ogpol. nowoczesność, na ogół postrzegana pozytywnie jako przejaw postępu cywilizacyjnego’:** *– Bo juz wchodzi nowocesność. – Nie nowocesność, bo wiyncyj monki dosypujym ciymnyj. Downo babka, twoja mama godała: – Jo sie doś ciymnego najadła, u mnie, jo juz nie fcym ciymnego. – Cornego chleba juz my sie doś najedli – godo. No to potym, potym bioły był dobry, a dzisiok juz corny sie suko* (Kc).

NOWOCESNY *przym.* **‘ogpol. nowoczesny; nowy’:** *To to jes blot, a bardo jes tu. To jes to ze zelaza juz, ze stali zrobione, bo teroz to juz nowocesne som barda jako ślalowe. A downo to było drewniane* (BubSpT 45: Fr); *W swojif myślinkaf stwierdziył, ze to dziedzina bogato, odbuduwano, nowocesno, ale zwycaje i obrzyndy stare zostały. We świecie nie sanuje sie tak pamiynci przodków* (KonkLit 2024: 156: Nd); *Piyrse trza zrobić kóński ogón, dobrze ścisnóć gumecke, a potym abo na włosak zrobić warkoc i oplyś go tak, no, jak ślimocka, musielke abo pokryncić włosy na ogónie i spionć harnadlami, teroz to robiom takie nowocesne cuby, kokami je nazywajom, ze wiynkso cuba niz głowa* (pmKosz: Jw); (ogsp.).

zob. fraz.:

PO NOWOCESNYMU

NOWOCISKO *rz. n* **‘wykarczowane i pierwszy raz użytkowane pole, teren niedawno zagospodarowany, będący wcześniej nieużytkami’:** *Jo miała piyknom marchew w tamtym roku, ale to jacy tymu, zek jom posioła na nowocisku. Tam jesce nigdyk nie sioła, to ziym była dobro, niewyjałowiono, to i marchew, i buroki, i koper mi piyknie wyrosły. Nasiołak tyz sałate, to telo jyj zesło, zek musiała powyruwać po pore, bo za duzo było* (pmMiś: CzG).

[**nowizna** – Nd; **nowocizna** – ŁN, NB]

NOWOCIZNA *rz. ż* **‘wykarczowane i pierwszy raz użytkowane pole, teren niedawno zagospodarowany, będący wcześniej nieużytkami; zob. też: NOWOCISKO’:** (CoWś 196: ŁN, NB).

NOWORODEK *rz. mos* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Zawse tak godali, ze na noworodki cy tam na co, jak sie przidzie: ojej, jaki ładny chłopcuś, zeby zaro potym przepluć przez prawe ramie: tfy, tfy, tfy, na psa urok. – To mama dziecka mo przepluć przez swoje ramie? – Nie, tyn człowiek, co przidzie popatrzeć, a kwoli dziecko, to powinien tak zrobić, zeby na wszelki wypodek nie było uroku. – Przez swoje ramie, prawe ramie cy lewe ramie? – Lewe ramie. W izbie nad tym dzieckiym, to sie tak powiy, zeby go przepluć, niy, zeby sie darzyło, zeby sie fajnie chowało, zeby nie było chore* (Fr).

NOWOŚĆ *rz. ż* **‘coś nowego, czego nie było wcześniej’:** *Natomiast wcześniyj, co jo wiym ... nawet takom masine widziołem tu u somsiada, to były tak zwane trybówki, to jesce było gorse, to przed wy... wytrzonsacki, to juz była nowość zaś lepso. Wcześniyj były trybówki, to jesce takie było, ze to jesce i ze słómom no, ale óne cosi po prostu zdarły, juz były lepse od cepa i ocywiście napyndzane były ryncnie. Chłopi sie zmiyniali, roz if dwóf krynciyło, drugi roz był, to takie cosi było, jak podobne, jakby masiny te, a sieckarnie coś to takiego było, ze słóme sie przechodziyło, no to tam coś po prostu darło, noji to tak, ale juz było lepse jak cepy, niy?* (KorpSp: LW).

NOWÓJ *rz. mnż*

1. *tkac.* **‘przędza lniana przygotowana do nawinięcia na wał warsztatu tkackiego; też: taka przędza nawinięta na wale; też: nić nawinięta na szpulę; 📷 Tabl. V’:** *Nawić nowój* (matK: Fr); (Fr, Fs, Nd).
2. *tkac.* **‘pozioma, okrągła belka w warsztacie tkackim, o średnicy ok. 20 cm, na której nawinięta jest OSNOWA; też: podobna belka, na którą nawija się utkane PŁÓTNO; zob. też: WOŁ w zn. 1.; 📷 Tabl. V’:** *Grzondka, dzie sie ciongnie płótno po nij, co na drugi nowój idzie* (matK: Fs); *Dwa nowoje – z przyndzom, z płótnym, kołek sie zawdzieje na nowój* matK: (Fr); *Nowój, co nici z tego, płótno idzie* (matK: Fs); *Dwa nowoje, co sie płótno nawijo* (matK: Tr); *Osnowa od nowoju do nowoju* (matK: Tr); *Tu na tym nowoju jes kółko takie, co trzimie, a trzimie to kółko, wiycie, ani byście nie wiedzieli, tako odróbka patyka, co my to nazywome suka, hej!* (plSarna: Fr); *Wiys, na co to jes ta ozpinka? Na to, coby pokrowiec nawijoł sie równo na krosna, na tyn nowój* (pmMąka: Nd); *Na to juz kozdo cyńść inakcyj sie nazywo. Na przikład toto jes krosno, woło warztat jedyn bok, tamto z drugiyj strony, to jes juz drugi bok, a toto jes juz, co sie przyndze na to nawijo, to sie woło nowój* (BubSpT 44: Fr); *Toto dali tu jes znowu nowój, ftory płótno juz zrobione sie okronco na tyn nowój, drugi nowój jes. A tyz takie kółko jes malućkie, ino ze gynściyjsy tyn trybek i tyn piesek sie woło zaś, to tyn piesek trzimie tu, tyz tyn nowój zaś tyn piesek trzimie. A to jes kółko, ktore trzimie nowój, to tyn nowój, co zaś sie juz płótno na tyn nowój, bo to musi być sićko wyśpanuwane* (BubSpT 44: Fr); (Fr, Fs, Nd, Tr).

NOWÓJKA *rz. ż* **‘taśma izolacyjna na przewodzie elektrycznym’:** *Przepolono nowójka i spójke robi* (matK: Rp).

NOWÓZ *rz. mnż* **‘ogpol. nawóz (naturalny lub sztuczny)’:** *Nowóz sie wozi po kónicynak* (matK: CzG); *Nawozymy nowóz* (matK: CzG); *Z rolom? Zaś jom trza orać, zaś poskładomy pod grule i zaś trzeba nawóz wozić. Zaś nowóz sie wozi po kónicynak, pod grule, fto mo dzie jako, jak mo duzo nowozu, hej!* (BubSpT 17: CzG); *Pryndzy rosło, ale wiys co, za komuny duzo nowozók sie sioło i jałowce wyginęły. A jo posed, jakek przijechoł tu, na jałowce tam. Tu smereki były i tero ścinajom i tego, a owcek tam pos, a pod jałowce, popod jałowce okrutnie rosły rydze w jesiyni. To owce góniyły jak pieron za tymi rydzami* [śmieje się]. *A tedy ani rydzók nie było, ani jałowcy nie było* (Jw); (CzG, Jw).

NOWROTNE *rz. n* **‘żartobliwie o zwróceniu się do zbyt długo przesiadującego gościa, zwykle dziecka, jednoznacznie sugerującym, by taki gość szedł już do domu, bo tam zapewne na niego czekają’:** (matK: Fs).

NOWRÓT *rz. mnż*

zob. fraz.:

PYTAĆ O NOWRÓT

NOWSIE *rz. n* **‘pastwisko koło rzeki, często zalewane’:** (matK: Łp).

NOWY *przym.*

1. **‘taki, który został niedawno zrobiony, istnieje od niedawna, pojawia się po raz pierwszy’:** *Ganc nowe* (matK: Dr); *To jes nowo budowa, to jes nie zabeśpiecone na zime* (matK: Rp); *To my, tak za darmo nos przewióz po tyj dródze nowyj* (Kc); (ogsp.).
2. **‘taki, który zastąpił kogoś, coś występującego w tej samej funkcji, roli’:** *Trzeba burzić, buduwać nowe* [domy] (matK: ŁW); *Trza bedzie nowy kupić, a bedzie dziadowniysy, tyn był dość sykowny śpulorz* (matK: Rp); *Trza kupić nowe pukace do świyntalnego kabota, ale mocniyjse, zeby sie dobrze trzimały* (Nd); *Ludzie starajom sie zdobyć gałonzki świyrka* (modrzewia). *Coroz trudniyj to zrobić, bo ludzie kozdego roku obrywali świyrk, nie sadziyli nowyk i teroz prawie ni ma na nasym terenie świyrkók* (NaSp 48: 5: Jw); (Jw, ŁW, Nd, Rp).

zob. fraz.:

NA NOWO
NA NOWYM ROKU
NOWY PIONTEK
NOWY ROK
PO NOWYMU
PRZISIYNGA NA NOWOM WIARE

NOWYMBER *rz. mnż, star.* **‘listopad; zob. też: LISTOPAD’:** *Nowymber || listopad* (matK: Fr); *Młócymy tymi masinami wielkimi, momy, co cyscom. To tak młocki to som prawie ze w oktobru nojwiyncyl, w nowymbru, w nowymbru, to juz bardzo mało jes* (BubSpT 135: NB); (Fr, NB).

NOWYNA *rz. ż* **‘w kościele katolickim: nabożeństwo 9-dniowe; nowenna’:** *Z nowynom do wjedna odprawa* [Msza razem z nowenną do Matki Boskiej] (matK: Rp).

NOWY PIONTEK **‘pierwszy piątek miesiąca, poświęcony czci Serca Pana Jezusa; zob. też: PIYRSY PIONTEK’:** *Dziś nowy piontek; Jo chodziyła na nowe piontki do Jurgowa* (matK: Rp).

NOWY ROK **‘dzień 1 stycznia, rozpoczynający nowy rok kalendarzowy, obchodzony bardzo uroczyście jako dzień świąteczny’:** – *Ale dalyj utrzimuje sie tyz zwycaj, ze w Nowy Rok orkiestra chodzi i ogrywo ludzi w Jurgowie, niy? Downo, wycytałak, ze ogrowali sićkik w Jurgowie, teroz ogrowajom ino takie wozne postacie jakiesi. Ale chodzi orkiestra dynto, juz mo prawie sto dziewiyńćdziesiont rokók tradycji i taki zwycaj jesce wse jes* (JurgTB: Jw); (ogsp.).

⊛ W Nowy Rok ludzie myją się w złocie, złotych pierścieniach lub pieniądzach, by byli zdrowi jak złoto. Wrzucają pieniądza do miednicy, gdy wpadnie on do góry cyframi, będą w ciągu nadchodzącego roku bogaci, jak zaś przeciwnie, to zdarzy się niepomyślność (BalNS 41–42: Fr).

NOWYŚNIYJSY *przym.* **‘położony najwyżej’:** *Młyn, tyn nowyśniyjsy, blizy przi moście* (matK: Łp).

NOZDRZE *rz. nmos* **‘otwory nosowe konia, krowy, psa’:** *Złozy z nozdrzi mu idom* (matK: Fr); *Kóń złozuje, z nozdrzi sie mu leje gnój* (matK: Kc); (Fr, Kc, Nd).

NOZE *rz. nmos*

1. **‘ręczna szatkownica do kapusty; zob. też: HEBEL w zn. 2.; 📷 Tabl. II’:** (matK: CzG).
2. **‘zręcznościowa zabawa w rzucanie nożem’:** *Przi pasyniu było duzo uciechy, watry sie polyło, w noze sie grało, w marsoły, łapało, gudzie sie naganiało. Zawse ftosik świniorzym ostoł* (BrzyzWs: Kr).

NOZECKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. NOGA w zn. 1.’:** *Marysia fce iś ku górze, na wiyrk zospy, a tu nozecki glywiejom, zospa nie pusco* (SpCzyt 16: Rp); *A trzeba było niyś, bo wiecór, co sie mlyko podojyło i rano, i trzeba go było wzionś, i odniyś go do kolyby, jedna obońka była na piersiak, a drugo była na plecak, a dwie konewki były w ryncak, to tyz ta tak nozecki dygotały* (BubSpT 68: Jw); *Był wielki mróz i Jasiowi tak zamarzły rynce i bose nozecki, ze nijak*

ni móg wytrzimać, to wloz cichućko do izby, siod przi piecu i usnół. Kie to uwidziała gazdyni, zezłościeła sie okrutnie, zbiyła Jasia i wygnała z chałupy (BalNS 156: Fr); (Fr, Fs, Jw, NB, Nd, Rp).

NOZKA *rz. ż*

1. **'noga dziecka lub młodego zwierzęcia':** *Nozki bolom za krowami chodzić* (matK: Nd); *Kto ci tak domarasiył nozki?* (matK: Fs); (Fs, ŁN, Nd).
2. **'element podpierający coś od dołu':** *Drajfuzy mieli na nozkaf, co gornek stawiali na tym, do dziś sie nazywo* (matK: Fs).
3. **'korzeń małego grzyba':** *Korzyń || nozka* (matK: Tr).

NOZYCE *rz. nmos* **'nożyczki; zob. też: NOŹNICE; 📷 Tabl. II':** *Skróś ciebie przisełef nieskoro i nie zdonzym juz zrobić kiecki, a to trza naswijać na diabełka włócke róznymi kolorami, a potym nić przeciongnóć i przecionć nozycami, i wychodzom dwie kistki, takie samiućkie* (pmKosz: Tr).

NOZYCEK *rz. mnż* **'z nacechowaniem emocjonalnym: nóż':** *Torebke wysywanom, przewiysanom bez plecy mioł nowom, bo mu jom fundnół som Hohenlohe. Zaś za oposkiym nozycek sie nojcystsym bloskiym świyciół* (SpCzyt 35: Rp).

NOZYCKI *rz. nmos, now.* **'ogpol. nożyczki':** *I teroz była sprawa tako, to było i w Jurgowie, i w tym, i w Trybsiu, straśnie Jurgowianki nierade widziały Cornogórzanek, a Trybsianki podobnie. Moja mama godała, ze w Jurgowie, a tok samo słysoł w Trybsiu, ze Cornogórzankom brały te konkurentki i przerzinały, przecinały im nozyckami po cichu jak, ze za syrokie farbanki majom. Tym sie wyróżniały Cornogórzanki i w Jurgowie, i w Trybsiu, ze miały syrokie i takie wydłuzone farbanki* (CzG).

NOZYNTA *rz. nmos* **'z nacechowaniem emocjonalnym: małe nóżki dziecka':** *Nifto sie nie obezwoł, ino wiater zaduł. Łapiyła za skobel do izbicy, pośrała za piec, a tam styrcały bose nozynta jyj chłopca* (SpCzyt 107: Jw).

NOZYSKO *rz. n* **'zgr. od rz. NOGA':** *Doś mie tak nozyska bolom* (matK: Kr).

NOŹNICA *rz. ż, zwykle w lm, str.* **'pętlicowe wyszycie na sukiennych PORTKACH męskich, wykonane niebieską i czerwoną nitką':** *Wsadziółef do skrzinie portki z nożnicami, bo je dopiyro odziejym na Boze Narodzynie. Z tego parobka, co chodzi w portkaf z nożnicami zapowiado sie hruby gazda. Jesce w nożnicaf, znacy sie nad nimi, som klucki, takie, pyntelki, ftore je syrsymi robiom* (pmKosz: NB); *Byłef przi wojsku, tok sie, kruca, napatrzół na te if porcynta i teroz zaś patrzym u nos, bo straśnie podobne te nożnice mome do if wysyć* (pmKosz: Kr); (Kr, NB).

NOŹNICE *rz. nmos* **'ogpol. nożyczki; 📷 Tabl. II':** *Nożnice nojlepiyj na brusku nabrusić* (CoWś 217: NB); *Owce sie strzigło dwa razy do roku, na wiesne i w jesiyni. Jesce wtedy nie znali masinków do strzizynio owiec. Trzeba było mieć takie nożnice, jakie mome, jako pamiontka po swojif rodzicaf* (Iwan 42: Nd); (NB, Nd). [**nozyce** – Tr; **nożnicki** – Nd]

NOŹNICKI *rz. nmos* **'nożyczki; 📷 Tabl. II':** *Kied jef juz wybigluwała, obrysuwała wynglym, wziynaf sie za strzidzynie i zesywanie. Nie sło mi to leko. Nożnicki były tympawe, kiyrpcorka i nici hrube, jaze dziury po nif zostawały* (SpCzyt 13: Nd); Hausia: (Podnosi do góry dwa nierówne pomponiki, przygląda się im) *Cosi mi to wychodzi nierówno, jedna kistka długso, drugo krótso, pokozze, tobie jak wysły?* Helinka: (Ukazuje swoje) *Widzis, doś równo, ale jo poprzcinałaf nożnickami* (Czard 67: Nd).

NÓW *rz. mnż* **'faza Księżyca, w czasie której Księżyc staje się widoczny; to czas, kiedy należy siać, sadzić, a nawet obcinać włosy':** *Nów; drugo ćwiyrć, pełnia, wietek* (matK: ŁW); (Jw, ŁW).

⊛ Drzewa iglaste dobrze ścinać *na wietku*, a *na nowiu* dobrze ścinać drzewa liściaste, bo *inacy drzewo cyrnieje, a tak to zawse biołe*. Druga motywacja: drzewa szpilkowe ścinano *na wietku*, ponieważ wtedy lepiej schną, a liściaste schną lepiej, gdy są ścinane *na nowiu* (pmGustab 64: Jw).

⊛ Nie rozpoczyna się budowy *na nowiu*, bo to nie jest szczęśliwy czas. Natomiast najlepiej zaczynać budowę *na wietku*, bo wtedy robactwo nie trzyma się domu: *na nowiu sie nie robi, bo bedom pchły i inne robactwo* (pmGustab 64: Jw).

NÓZ *rz. mnż*

1. *kuch.* **'ogpol. nóż do krojenia':** *Rezanke jak sie robiyło, to trza było tak drobniućko krajać tym nozym takie poski* (plBłachut: Fr); (ogsp.).

⊛ *Drzewiyj to wiesnom, w marcu, ale nie w kóńcu – nie bocem, ftorego dnia, w piyrsym tyźniu przed miesionckiym – nie wolno wbić noza w mlyko, bo krowy padnom i trowa usknie na holaf. Nie wolno loć mlyka na ziym, na młodom trowe ani jom cionć nozym, bo sie miesioncek het zaweźmie na statek i trowe, a tymu zodyn człek nie daje rady* (BazWierz 84: Rp).

⊛ *Kie juz to sytko urobiom, baca ziele sypie u wejścio do kosoru, a juhasi ozpinajom tamoj łańcuk. Tamoj, ka baca wongle i ziele wysypoł na ziym, wbijajom nóz, ale nim krziz rysujom wprzódzi*

na ziymi. Kie nóz wbijom, idom sytka ku chałupie, nóz ostawiajom (BazWierz 170: Rp).

2. *bud.* **‘frez we frezarce’:** *W dziedzinie w dwof miyjscaf nieskorzi zacyni robić gónty, no to było trzeba przigotuwać wołek, na tym wołku przedłuzonym było namontuwane płatnie na cyrkulorke i dwa komplety nozów, ktore jedne robiyły fug, a drugie nacinały ostrze gónta, a desecki na gónty tło sie na cyrkulorce z okryngloków, a robionyf mechanicnie* (Iwan 47: Nd).

zob. fraz.:
NÓZ WYBIJAĆ ZE ŚCIANY
SIÓDYMKA W NOZE
SKROBACNY NÓZ

NÓZ WYBIJAĆ ZE ŚCIANY ‘rodzaj zabawy towarzyskiej, opisanej szczegółowo w cytacie’: *Jedyn parobek. Nóz sie wbijo do ściany prawuśko nad głowom. Tyn mo tak wysoko nogom kopnóć, ze nóz wyfyrknie ze ściany. Komu sie udo, wygrywo. Fto nie, to kufe ozmarasi.* Odmiana: *Jedyn parobek. Biere mietłe pańskom, odmiyrzo na ni długość od kónca nosa do kóncy palcók wyciongnionyj prawyj rynki. Od tego miyjsca kładzie trzonek mietły od zadku pomiyndzy nogami. Kóncym tyj mietły zruco tyn nóz. Musi hipkać jak bujok, bo mietła jes trzimano nieruchomo, zeby zrucić nóz* (FjMEK: Jw).

NUDZIARA *rz. ż* **‘kobieta NUDZIORZ’:** *Przidzie i tak nudzi, nudzi. Jo nie lubiym takiyj nudziary, bo ani siedzieć i słuchać, ani mi co robić, a przeciez roboty jes duzo w chałupie* (GrJMSp 239: Rp).

NUDZIORZ *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku zanudzającym innych swoim opowiadaniem; zob. też: NYNDZA w zn. 2.’:** *Nie fce sie słuchać takiego nudziorza* (GrJMSp 239: Rp).

NUKA *rz. nmos* **‘wnętrzności’:** *Na nuka mi dokuco* (matK: Łp); *Tak mie nuka boli, zołondek nie barz* (matK: Kc); *Potym jesce na ostatku, potym na ostatku zdechła krowa mojyj koleziance, co my wroz były, to ściymiyrzyła sie, dostała ciymiyrz na nuka* (BubSpT 14: CzG); [Przed pierwszym po zimie wypędzeniem bydła na pastwisko:] *Wodom ze siwego wiadra umyłaf wymiynia. Potym nasmaruwałaf if świynconym masłym, zeby nie dostały zopolynio i zeby if jaki jadowity god nie ukonsiył. Ale nade wsićko to masło mo if chronić od takif porobisk, co psujom mlyko. W małyj budwance jes woda ze świynconom solom. Pokropiyłaf ś niom fcora wiecór siecke w złobaf, a i w izbie, w saflicku tyz jef jom troche posypała samom solom. Daje sie jom po to, zeby bydlyntom nie zaskodziyły na nuka zodne trucizny* (SpCzyt 57: Nd); (CzG, Kc, Łp, Nd).

zob. fraz.:
W NUKA
Z NUKA

NUKAC *rz. mos* **‘człowiek usilnie namawiający do czegoś (zwykle w odniesieniu do mężczyzny namawiającego do jedzenia bądź picia na weselu)’:** *Tu tyz som nukace. Nasa babcia jes nojlepsy nukac. No babka jes nukac piyrso klasa – no biercie, jydzcie!* (Kc); *Wesele sie udało, ino nukacy nie było* (CoWś 252: CzG); (CzG, Kc).

NUKACKA *rz. ż* **‘kobieta NUKAC’:** *No alef sie najadła. Tako ś ciebie nukacka, ze cłowiek wsićko zjy* (CoWś 252: Nd).

NUKAĆ *cz. ndk* **‘usilnie zachęcać, namawiać, niemal przymuszać do czegoś, zwłaszcza do poczęstowania się czymś, wypicia wódki, wspólnego posiłku itp.; częstować’:** *Nukać do jedzynio* (matK: Fr); *Nukać to naganiać kogoś jeś abo do roboty* (matK: Nd); (CzG, Fr, Nd).

NUKANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. NUKAĆ’:** *Jak nie fce, to nie fce, nukanie nic nie pomoze* (pmMich: Fr).

NUKU*

zob. fraz.:
W NUKU

NUŁA *rz. ż* **‘zero’:** *Musymy tu brać przikłod z gazdostwa Wysokiego Rzondu Najjaśniyjsyj Rzecypospolityj, ftory obcion syćkie mniyj potrzebne wydatki do nuły* (GazPod 1932, nr 9: 8: Fr).

NUMER *rz. mnż*

1. **‘liczba umieszczona na czymś, np. koszuli, bucie, oznaczająca rozmiar, wielkość’:** *Numer bótók. Numer rynkawicek. Numer kosuli. Duzy numer. Baba kupiyła mi wcora piykne kiyrpce, ale okozało sie, ze som o numer za małe i kozała mi palec ucionć* (pmKosz: Jw); *Numeróf, to u mnie w chałupie pełno, przewoźnie kozdy mo swój, ino mama z babkom, to sie im straśnie zmiyniajom, bo jak pojedzom za duzo, to trza im juz zaś nowy numer spodnicy kupić, a o starym zabocyć* (pmKosz: Nd); (Fr, Jw, Nd). [**cisło** – Jw, Kr]

2. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Dwasto dwaścia numer* (matK: Fs); *Numer || cisło na izbie* (matK: ŁW); (Fs, Kc, ŁW). [**lumer** – Jw, Łp, Rp, Tr]

3. **‘ogpol. reszka, rewers monety’:** (pmJanicka 15). ⊛ Rzucanie monetą podczas zakupu bydła miało wskazać, czy będzie się ono dobrze chowało u kupca. Powodzenie w tym zakresie wróżył *numer.*

zob. fraz.:
SPOD NUMERA

NURAĆ *cz. ndk* **‘z niechęcią: grzebać w czymś, szukać czegoś’:** (SSWG 17).

NURKA

zob. fraz.:
ROBIĆ NURKA

NURKUWAĆ *cz. ndk* **‘skakać z brzegu i zanurzać się pod wodą’:** *Nurka robić we wodzie* || *nurkuwać* (matK: ŁW). [**robić nurka** – ŁW]

NUTA *rz. ż, muz.* **‘melodia, której zwykle towarzyszy krótki, jednozwrotkowy tekst’:** *Nuta do piosynki, do kazdyj* (matK: Nd); *Kied my juz dochodziyli na urbarskom młake, dziadek zacyni pogwizduwać. Od razu poznołef tom nute i som jef zacon podśpiywuwać. Zynym se drózeckom, Zynym se polami, Krowy mnie prowadzom, Przebiyrom nogami* (SpCzyt 58: Nd); *Przibocył se, jak to downi spod Zomku spływały flisackie łódki z turystami. Ej, piyknie grali tam Cyganie kazdyj łodzi na odchodne. Madziarskie nuty do dziś Walkowi zostały w głowie* (KonkLit 2024: 157: Nd); (Nd).

zob. fraz.:
MIEĆ NUTE

NYJI DOBRA ‘w danej sytuacji mówiący sygnalizuje tym wyrażeniem, że coś zostało zakończone (zwłaszcza pomyślnie) i pora na jakieś inne działanie; zob. też: NOJI DOBRA’: *Ej, usnółef piyknie ładnie. Rano stanym, patrzym pudełko przi pościeli, macom sie, co jes z tym pudełkiym, co to za pudełko, co je zaś tu, niy. No to jo wzion, anik nie poseł do sopy, ani nika iny rano jak-ek stanół, zmówiół pociórz, wzion to pudełko, posełef na ogród, pod jabłoń i wykopoł dziure takom, po kolano i wraziół tam, i zadeptoł, zagrzób. Nyji dobra jes. We dnie se zaś posługujym, robiym, co mozym robiym, niy, jak to gazda, wiecór zaś przyseł, nawarzół wiecerzom, sićko panie ładnie posło spać, rano wstanym, pudełko zaś przi pościeli* (BubSpT 63: Jw).

NYJI DOBRE ‘w danej sytuacji mówiący sygnalizuje tym wyrażeniem, że coś zostało zakończone (zwłaszcza pomyślnie) i pora na jakieś inne działanie; zob. też: NOJI DOBRA’: *Nale nic, zaślimy na som kóniec dziedziny, tam dzieci kyrdel na oborze sie bawi; nie wziyniby wyście tego chłopca na służbe, bydź-ez tak dobrzi, chłopiec robotny i sićko, i tak dalyj, nale nifto go na służbe nie fce, ze jes słaby, bo taki był pitek* [tu pokazał wskazujący palec] *i tak mozna powiedzieć. Nyji dobre. Jo by go wzion, ale wiys co, jo tu mom dzieci. Ej, kie wychowiecie jedynoście, to i dwanoście przecie wyzyje przi tymu. Staro wyleciała, hej, pado: Jancykrista twojego, jesce mi bes dzieci zganioł, mało ik mos? Ej, dy bydź-ez dobro ino gazdyni, dy weźciez ino tego chłopca, weźcie. E, uzolyło sie jyj i wziena tego chłopca. No to jo wzion i poseł, wróciółek sie ku kolegowi, zaprzonglimy kónie i pojechali* (BubSpT 60: Jw).

NYJI DOBRZE ‘w rozmowie mówiący sygnalizuje tym wyrażeniem zmianę tematu rozmowy lub przerywa komuś, żeby – nie podważając zasadniczo słuszności jego słów – przedstawić własny pogląd na sprawę, zgłosić wątpliwość; zob. też: NOJI DOBRE’: *Jak burzi, tak potym ón słucho. Słucho, co to jes. Coroz to lepiyj. Panie, kie sie tyn zlonk, jak hipnół w okna, tak ty kwatery jak porwoł na ramie, tak z tymi kwaterami uciekoł, ale na daleko, hej! Nyji, jak sie to dowiedziała potym milicyjo, ize co to jes, ze to nie wolno tak robić, przecie by człowieka wystrochoł z rozumu. No tak sie dali do syndu, potym jego zwołali, fto to był, jako robiyli, co robiyli, bo to tam sie dowie kazdy, hej. Nyji dobrze. I na to był sond. Noji doś dobrze sie posondziyli, pozawiyrali totyk, ize to nie wolno tak człowieka strochać. Ón by z rozumu wyskocył* (BubSpT 20: CzG).

NYLONKA *rz. ż*

1. *str.* **‘nylonowa bluzka kobieca z kołnierzem, zapinana na guziki, noszona jeszcze po II wojnie światowej; 📷 Tabl. IV’:** *Spotkołek świarnom dziywcyne, miała na sie tybetke i nylonke, bo to lato było i tymu takom ciyniuśkom bluzke załozyła, telo mi sie widziała, zek sie z niom ozyniół, ale to ino tymu, ze takom piyknom, kolorowom bluzke miała* (pmKosz: CzG).
2. *str.* **‘nylonowa chustka na głowę’:** *Nylonka kwiecisto. Przeźrocysto kolankuwanylonka. Kie taki wrzonc na polu, to brałak dziecko do wózka i słak nad wode, alek zawse musiała mieć na głowie nylonke, zeby potym nie pedzieli, zek panna, a wiecorym, zeby mnie głowa nie bolała ode słónka* (pmKosz: Jw).

NYNAĆ *cz. ndk* **‘w zwrotach do dzieci: leżeć i, zwykle, spać’:** *Nynać* || *śpinkać* || *lulać* (matK: ŁW); *Nynoj, jo ci zaśpiywom aa, bi, bi, bi* (matK: ŁN); *Nynać* || *lulać* || *lulinkać* (matK: Kc); (Kc, ŁN, Łp, ŁW). [**nenusiać** – ŁN; **nynkać** – ŁN]

NYNDZA *rz. ż*

1. **‘ogpol. nędza; skrajne ubóstwo’:** *Tako nyndza tam u niego* (matK: Łp).
2. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku zanudzającym innych swoim opowiadaniem’:** *Nyndza, kie nyndzi, kie godo duzo* (matK: ŁN). [**nudziorz**]

NYNDZIĆ *cz. ndk* **‘zanudzać innych swoim opowiadaniem’:** *Nyndza, kie nyndzi, kie godo duzo* (matK: ŁN).

NYNKAĆ *cz. ndk* **‘w zwrotach do dzieci: leżeć i, zwykle, spać; zob. też: NYNAĆ’:** *Nynkoj, jo ci zaśpiywom* (matK: ŁN).

NYRKA *rz. ż*

1. **‘ogpol. nerka’:** *Nyrki przi grzbiecie* (matK: Łp); *Jak mnie puściyli, kie mnie buchło, neji cosi w nyrki mi zrobiyło sie, neji na nyrkik zachorzoł* (RnS 107: Jw); *Pietruske sie pije, jak mo ktosik nyrki chore, abo sie warzi korzyń..., oskrobać, wrazić do gorcka i to sie piyło, bez lato sie zaś piyło liście z pietruski* (pmBarnasz: Fr); (Fr, Jw, Łp, Nd).
2. *zwykle w lm* **‘podłużny, owalny ziemniak’:** *Pryndzy my mieli nyrki, takie biołe, długie* (matK: Fr); *Nyrki || sulki – podługowate* (matK: Kr); (Fr, Kr).

NYRWUS *rz. mos* **‘człowiek gwałtowny, z trudem opanowujący nerwy; zob. też: NERWUS’:** (matK: Fr).



O

O I *przyim., łączy się z biernikiem*

1. **‘wskazuje na przedmiot pytania, prośby, starań, sądu itp.’:** *Cheba naozaj trafiył do myśli Walka, bo giymba od razu mu pojaśniała. – Dobre z wos dzieci, kied tak o mnie dbocie. To ugodojmy sie na jutro. Fciołbyf, zebyś ty Marynko tyz s nami pojechała* (KonkLit 2024: 158: Nd); *Stanółef z boku i kukom. Podpolyli w blasanym trzópku ziele, iście świyncone. Pocekali, jaze dym buchnie i kadziyli niym dookoła dźwiyrzi do stajnie. Jaze trzi razy od prawyj strony do lewyj. Potym ociec pośli pospuscać krowy. Wychodziyły jedna po drugi. Jak przekracuwały próg, matka kropiyli if świynconom wodom. Choć jef sie juz o nic nie pytoł, dziadek i tak mi powiedzieli. – Trza było tak pokropić krowy, zeby nie chyciyły uroków, bo to ani nie zwiys, fto na nif pożry złymi ocami. Zowiść ludzko niedobro* (SpCzyt 57: Nd); *Była, pamiyntom, była karcma haniok, to był karcmorz, nazywoł sie Englynder, to był Zyd, hej. Downo nie dali katolikowi karcmy, ino Zyd kozdy mioł i to tak było w państwie, ze choćby jakom zasługe mioł, kie pytoł katolik o licencyjom, zeby mu pozwolyli na karcme albo na sklep, a Zyd ni mioł nijakiyj zasługi, tak Zydowi skorzyj dali, a katolikowi nie dali. No tak było, jo nie wiym, tak było w państwie, ze Zyd mioł piyrseństwo wsyndy. Nie, zeby równouprawniali tak katolika, jako i Zyda, i ftorymu sie nolezy piyrse, zeby mioł jakomsi zasługe, zeby mu pryndzyj dali, to nie, eba piyrsyństwo mioł Zyd zawse* (BubSpT 50: Fr); (ogsp.).

   ♫ *Hej, Janicku siwy włos,*
   Cymuś do mnie nie prziloz,
   Hej, cy sie mamy bojis,
   Hej, cy o mnie nie stojis?
   (ŚpZw: Kr).

2. **‘wskazuje na przedmiot sporu, kłótni, walki, zakładu i tym podobnych czynności’:** *Po tymu, jak sie juz wesele kóńczyło, no to juz kozdy seł du dómu, a zaś na drugi dziyń były poprawiany. To sie zaś pościongało takom krewnom het rodzine, no to jesce sie pobawiyli. Casym na takik weselak, jak sie młodzi opiyli, no to im przisło o jakiesi narzecone, przi takik zatargak, to sie i casym pobiyli, co krew pyrzcała* [*sic*] (NaSp 44: 20: Rp); *Całe zycie sie wadziyli o pole* (Jw); (ogsp.).
3. **‘wskazuje na przedmiot jakiegoś, zwłaszcza negatywnego, stanu uczuciowego lub jego przyczynę’:** *Jak w lecie na wielkim dniu, to i do dziewiontyj sie robiyło, niy. A jakby sie co był sprzeniewierzył, no to wio! Juz wypowiedzieli, ni mos roboty, a o robote sie borykali ludzie, biyli sie, niy, skarzyli tyj grófce. Ta grófka była Madziarka* (BubSpT 120: Nd); *U ksiyndza w Nowyj Białyj wyrobioł Cygon Mirga. Ksiondz mioł rodzine w Jurgowie. Posłoł Cygana z gynsiom pieconom do rodziny w Jurgowie. Gyńś niós Mirga we worecku, ale mu tak zaleciała pochność gynsi, ze nie dało mu pokoju i urwoł jednom noge gynsi i zjod. Smakuwała mu barz. Kiedy przichodziół do Jurgowa, to boł sie, ze gazda go zbije o tom gyńś, ale sobie pomyśloł: – No, przecie gyńś mo ino jednom noge* (BalNS 118: Fr); (ogsp.).
4. **‘wskazuje na kontakt z danym przedmiotem, zwłaszcza związanym z poruszaniem się kogoś lub czegoś’:** *Głowom cechro ‖ cucho sie o ściane* [o krowie] (matK: Kr); *Cercho sie ‖ cucho sie o drzewo* (matK: Fs); *Noji roz idom po pytaniu po Śpisu popod Murań, prześli bez las, bez potócek i dośli na krzizowe drógi, tam lezała staro obroknica. He, naroz Pieter ozył, hipnół i łaps za tom torbe, kuknół do niyj i beu o ziym, jaz sie skurzyło, bo w niyj był piosek* (BalNS 130: Fr); *W potokak i źródłak to tynca podnosi człeka, dźwiygnie go wysoko i pote praśnie o ziym, a nojlepiyj lubi tynca dzieci i jak takie porwie, a pote praśnie, to óno juz zgłupnie do imyntu. Tynca robi strasecny wicher i kłomb powietrzo – i to je boski znak. W te wiesne to chłopi kormiyli kónie i pośli z nimi do potoka, i wte przisła tynca, to im sprzynt stargało, kónie zobyrtało, pokalecyło i óni głowy poozbijali, i zachorzeli, i telo jeno mieli z pojynio*

kóni w potoku. Tynca lubi zaglondać w jary, bo sie tamoj zacepio, tymu płanetnik moze wnijś na niom (BazWierz 86: Rp); (ogsp.).

5. **‘wskazuje na wielkość różnicy w wymiarach, czasie, objętości, cenie itp. między porównywanymi obiektami’:** *Orze sie, sieje sie, radłuje sie, ziymnioki sie sadzi. Jyncmiyń, owies, jarzec.* [– Ziemniaki?]. *No to siedzom. Potym przidzie o jakie dwa tygodnie, trzi, no to sie biere bronuje sie, wyjdom, no nie zaś sie sieko, zaś sie obsypo i zostajom rós do jesiyni, no potym sie wybiere masinom, to przeważnie teroz sie juz wsyndzie biere* (BubSpT 100: Łp); *Te łaty były wonziyjse o jakie dwa cyntymetry* (Kc); (ogsp.).
6. **‘wskazuje na miarę czasu, po upływie którego coś następuje (zwykle do momentu mówienia lub czasu zdarzenia, o którym mowa)’:** *Kie juz chłopy miały sie wracać du dómu, to tak se radziyli: – Kiebymy jom* [boginkę] *mogli jako stela wzionś, bo co óna tu bedzie sama robić? Ciekawe, cy tyz to pudzie z nami, cy nie? Słónecko świyciyło. Jedyn chłop zobuł gumowce i postawiył na brzyzku, coby wyskły. Boginka z ciekawości włozyła obie nogi do jednego kalosia. Neji wtedy jom złapiyli i przinieśli do Jurgowa. Siedziała z ludziami długsy cas w jednyj izbie. Ucyła sie ludzkiego zycio. Ale jyj sie widać nie podobało, bo sie dziesi podzioła. Jurgowiany godali, ze jednyj nocy przisły do wsi inkse boginki i jom zabrały. Nikt jyj juz we wsi wiyncyj nie widzioł. Ludzie padali, ze jak baba, ftoro miała dziecko, o tydziyń abo o dwa nie posła do kościoła z dzieckiym na wywód, to boginka jyj to dziecko odmiyni. I tak bywało, ale dziś juz tego nifto nie pamiynto. A i boginek tyz juz dziś na Śpisu nie uwidzis* (SpCzyt 150: Jw); *Na dy to sie tak poznawali, jako i tu my sie poznomy. A potym wziyni taki wiyniec, no wy nie wiycie, jaki wiyniec i zaniyśli potym do młodyj pani. A potym były nomówiny, to było zaś na sobote. To ludzi pozganiali i rynce wionzali, taki cy starsy był, to sobie rynce dali i ze sie juz pozyniom. A potym było wesele o trzi tyźnie, o trzi tygodnie. No potym my pośli do ksiyndza i ślub był, i wesele było. Dwa dni wesele było, nie jedyn dziyń* (BubSpT 79: Kr); *Ón godo, ze za tom a za tom no tom babe, co tam do roboty. No a teroz sie to idzie? No powiedzioł tak, ze sie mo od sóstyj zaconć robota. Dali mu dziesiynć na dupe. I potym jak juz przibyło seść godzin zaś odchodziył. Dzie to idzies? Bo jo mom ino do sóstyj robić? A pockoj, my cie tu naucymy, jak mos robić. Zaś dostoł dzisiynć na dupe. Noji ón poseł i potym napisoł takom kartecke, ze... i powiedzioł tyj babie, zeby o trzi dni dała tam tym mnichom, bo to mnisi tam bywali w tym. Óna tak zrobiyła i potym o trzi dni zaniesła im i do rania ani jednego nie było mnicha, wsyscy pouciykali, a to był król młody* (BubSpT 83: Kr); *Gdziez z owcami nie przijechoł* [ksiądz], *lym ze przijechoł z pipkom* [informator przykłada do ust dwa wyprostowane palce, wskazujący i serdeczny]. *Przijechoł przed fare i popykuje se, fto to, fto to? Godajom: to ksiondz. Taki? Pipke kurzi, to ksiondz?* [śmiech] *Noji tak naprowde kurzył se pipke, niy. Potym o dwa albo o trzi dni był odpust w Trybsiu, na Świyntego Antoniego jes, niy, w cyrwcu. I pojechoł tam do Trybsia, przinieśł na fare i godo tak: – Gazdyni, a ksiondz probosc dzie? – A godo: – A co fces? – No bo jo sie fcym zynić. Jo tu przinieśł na opowiedzi.* [śmiech] *– Ty byku jedyn, tero ześ przinieśł, jak my tu momy odpust? Tero ześ przinieśł zopowiedzi se zapisuwać. Dy przijdź potym, jak juz bedzie po wsićkiym. – Odprawiyła go i poseł. Óna tam jesce cosi poprziprasuwała i wchodzi do kościoła, a tyn na kozanicy. Niy* [śmiech]. *– Kozanie mo. – Potym na obiod sie juz nie pokozała* [śmiech], *bo go tak równo zbeszłała. To był, to był taki urwis ksiondz* [śmiech] (Kc); (Jw, Kc, Kr).
7. **‘wskazuje na wielkość oddalenia w stosunku do czegoś’:** *O pore metrów od tyj stodoły stoła sopa, drewniano, tako staro* (Kc).

O II *przyim., łączy się z miejscownikiem*

1. **‘wskazuje na to, co jest przedmiotem informowania, wypowiedzi lub myśli, wiedzy, przekonań, sądów itp.’:** *Potym sie zabrali i śli ku dómu. Prziśli ku dómu, a była tam karcma zaroz przi tym, blisko, blisko nif. Noji tyn starsy sie zacon chwolić, jak to w karcmie, popiyli se, ze taki ón jes, taki herdina, ze jak ón smokowi ucion głowe tam, dwie głowy, a jesce i jynzyk mioł, w torbie mioł, bo se powyrzinali jynzyki wtedy. No dobrze. Drugi tyz tak godo, a ón jesce wiyncyj, bo ón telo głów odcion. A tyn nojmłodsy godo tak, ze jo jesce wiyncyj zrobiył jak wy, bo jo dwanoście głów odcion i tu mocie, tu, a jesce wiycie tu mom sable, sabla była złoto tyz. I potym opowiadoł, jak to tam tyf zbójników pomorduwoł. A tyn król, to ón juz doł przed tym roznojmić, ze jakby ftoś dzieś widzioł, zeby wiedzioł o tym, ze takom sable złotom ftoby mioł, zeby zgłosić królowi. I tyn karcmorz wzion i zgłosiył tymu królowi. I tyn król roz dwa przijychoł tamok, jesce byli w tyj karcymie. Noji ftory to tyn taki był, taki hyrdina, godo* (BubSpT 85: Kr); *Wykosiył abo skosiył cały kawołek pola, bo działke to juz tam mało kiedy fto godoł o działkaf, nie tak jak dziś* (Nd); (ogsp.).

2. **‘wskazuje na temat jakiegoś przekazu informacji (np. opowiadania, rozmowy, gadki, filmu itp.)’:** Parobcy przyjdą z harmonią, grają wesoło i śpiewają, pomagają im dziewczęta. To zaczną opowiadać o różnych dziwożonach, o bosiorkach, o strachach, o zbójnikach, o Cyganach, Żydach i tak dalej (BalNS 28: Fr); *Kiedysik z wiecora wnuk sie mnie spytoł: – Dziadku, jak byłeś mały, miołeś smartfona takiego jak jo? – O niy, mój wnucku, ni miołem. Wtedy nie było ani telewizora, dziwaśdzie radio, był ino mój dziadek. Dziadek z kulmagom sie podpiyroł, ón na mnie poziór dawoł, godki godoł o wselijakif wecaf* (BrzyzWs: Kr); *Kie ino przisła wiesna, wynajmuwoł sie za juhasa i targoł w hole. Tak prawie całe zycie przesło mu na juhasce, na poniywiyrce. Nale za to mioł o cym opowiadać, bo tyz mu sie niejedno w zyciu przitrafiyło* (SpCzyt 46: Rp); (ogsp.).
3. **‘wskazuje na porę, kiedy coś się dzieje’:** *Cepowiny sie robi nojcyńściyj o północy, przed darym* (matK: Fr); *Chłop zrobiył tak, jak mu poradziył caroś. Kied baby warzyły powonzke o północy, przisła somsiadka pod dźwiyrze i okrutnie durkała. Fciała sie poradzić, bo sie jyj zrobiyła wielko bolynga pod pazuchom. Ale chłop bocył, co godoł caroś. Nie wpuściół baby du dómu, ale jyj kozoł iś, skond przisła. I juz na drugi dziyń rano krowie sie poprawiyło* (SpCzyt 142: Nd); *Do kościoła idymy o północy, o dwanostyj, na północy sie idzie do kościoła we Wilijom ku Bozymu Narodzyniu, hej! Chodzom, śpiywajom pastyrke, e dy to óni tacy som ubrani w kozuchak, Mikołoj idzie taki okrutny, kule mo, potym, toci pastyrze syćka, co byli przi Panu Jezusowi tak ubierom sie syćka i tak idom, śpiywajom, śpiywajom syćka dookoła chodzom, e, takie śpiywajom jako to było przi Panu Jezusowi, jo to ni moge wiedzieć, jak to śpiywajom* (BubSpT 11: CzG); (ogsp.).
4. **‘wskazuje na charakterystyczną właściwość kogoś lub czegoś’:** *Grabki o trzóf, o śtyróf zymbaf* (matK: Nd); *Zbójnicy sie przihańbiyli, ze im Niedzicanki tak odrombały i pojechali dalyj. Na Maryjosowyj Dolinie piyrso rzec była piniondze schować, bo jakby padło niepeć, zeby trza było uciykać, bo jakze if wlyc ze sobom. Jasiontek od razu naseł prze nif dobre miejsce pod jodłom o trzef wiyrchaf, niedalyko studni, co sie w niyj regiment wojska zapod. Barz był rod, ze dukoty majom, bo juz im tak wysły, ze musioł w karcmie sukmane zastawić i od radości jaze zawiód: Dana ino dana, idzie* [sic] *moja sukmana, pijo chłopcy za niom od samego rana* (BalSKD 87: Fr); *– A to jak sie doji krowy teroz? – Krowy sie doji, ne to mo stołecek taki mały, z drzewa; siado sie, biere sie wiadro. Moze być tyn stołecek o śtyróf nozkaf, o trzóf nozkaf. Noji siado sie i doji sie, i ścisko sie krowie cycki* (pmJerd: Fr); (ogsp.).
5. **‘wskazuje na coś, co charakteryzuje okoliczności jakiejś czynności lub jakiegoś stanu’:** Zamknięty młynarz z żoną żył jak w areszcie, nikt do nich nie szedł, nikt im nie pomógł, a panom na Zamek nie miał kto zanieść wieści o tym, co się dzieje we młynie. Mąka młynarzom się skończyła, o samej wodzie nie wyżyją, bliska była śmierć. Młynarz przypomniał sobie pieniądze, które naskładał z ukradzionej mąki. Miał je odłożone w pobliskiej skale w wielkim kotliku. Bał się wyłamać drzwi i pieniądze wydostać, bo zbójnicy mu przykazali, że jak się ruszy z domu, zginie (BalSKD 46: Fr); *O jednym moskolu cały dziyń pasłaf krowy* (Jw); (ogsp.).

O III *wykrz.*

1. **‘używany dla zwrócenia uwagi rozmówcy: a) w sytuacji rozmowy – na coś pozostającego w polu obserwacji, nagle zajmującego uwagę mówiącego lub branego jako przykład ilustrujący jakąś właściwość kształtu, wymiaru itp. tego, o czym właśnie jest mowa (często z towarzyszącym gestem ręki, ruchem głowy, oczu)’:** *Montwicki to robiyli z drzewa. Z chojinek na przikłod. Była chojinka na Boze Narodzynie, to potym tak od góry to było takie ciynkie i duze, ciynkie te rogi miały. To montwicki robiyli z tego. Downo sie nie kupuwało takif tyf. A toto było. Bo to jak drzewo jes, to tu było, niy? O, patyk, tu poodcinali ino gałynzie, niy? Ne i z tego sie zrobiyło montwicke. Montwickom to tak trza było ozfyrlać. U nos to downo to sie jodało tak zwane bryje. Tak jak woda se wrzała, to sie wsypuwało monke i trza było tak miysać, ozfurluwać. Ozfyrlać, zeby sie nie zrobiyły grudki z tego* (pmMąka: Nd); [– Na co pomagały pijawki?] *Na co pomogały? Słuchojcie, pijowki na, na... Różnie pomogajom. Nieroz chłopy były dorobione tego, do głowy biyło, cuda tego. Jak pijowki postawiył, ne to krew, wiycie, tego, neji i, i nic było udaru mózgu no. I jesce kiedysik tego w „Przyjaciółce” tyz było, ze trzeba stawiać pijowki. O, tak, jo tu nieroz miała zopolynie zakrzepowe zył, tof se nieraz postawiyła i osiym pijowek na noge, i óny rozrzodzajom krew* (RnS 133: Kr); (ogsp.). **b) ‘w tekście na jakiś element treści, najlepiej, zdaniem mówiącego, oddający istotę rzeczy, charakterystyczną cechę opisywanej sytuacji itp.’:** *– A na Łapsanke jak poseł* [ksiądz].

– *O, o, o. Pojechoł na Łapsanke, to tyz tako mało dziedzinka, idzie se, pypko se tom pipke, bo bez pipki sie nie rusył. Idzie, a tam ładujom trzof, ładujom, a scworty sie... – Gnój, obornik. – Kładom na wóz, a tyn woło na tego: – A co sie tak podpiyros, do roboty – godo – rucoj tymi widłami. O – wicie – godo, jaki mocny! Podź tu, od razu byś tom pipke straciył.* [śmiech]. *– Od razu by ci ta pipka wyleciała.* [śmiech] (Kc); *O, w lecie, to sie zaś okrutnie klago, wiycie, w lecie, bo goronce, no to sie klago mlyko, straśnie sie klago, a w zimie sie lepiyj robi, ale w zimie go mało jes, wiycie, okrutnie malutko, a jak krowy wysoko cielne, no to juz óna ni mo, tam liter, półtora, zeby do dwók miała codziynnie to duzo* (BubSpT 13: CzG); (ogsp.).

2. **‘wyraz, którym mówiący sygnalizuje swój emocjonalny stosunek do tego, co zamierza stwierdzić oraz zwraca na to uwagę rozmówcy’:** *No ale tak uwazuwali, ze to jesce i do dziś jes: o, bedzie sie darzić, bo chłop przisеł!* (RnS 146: Łp); *Dziywcynta podziynkuwały za gościniec i posły na dół dziedzinom. Na dródze dali postowały baby i kukały za niymi. – O, jakie te młode paradne – obezwała sie ftorosi. – Ale tom śmiertuske troche udziaduwały. Óny bez chustecek, a jyj dały na głowe takom cyrnizne* (SpCzyt 121: Nd); *Corno Niedziela to wzacny dziyń, ale i strachliwy. Dzisiok nic sie nie urodzo, nic nie planuje, nic nie załatwio, bo z nicego hasnu ni ma, tak isto jak na próżnyf dniaf. I powiym wom, ze choćbyście jak nie fciały dać wiary, to jakosi prowda w tym jes. Za tydziyń mome Kwietnom Niedziele, to juz scynśliwsy dziyń. Becie pamiyntać, jak jo pominym? – O, hej, ciotko, nie zabocyme. Bóg wom zapłoć za tom nauke* (SpCzyt 122: Nd); *– O, jo by Cie, Ślicna Paniynko, rod przewióz, ale teroz ni mozym, bo musym sie napaś. Jak sie juz najym, to Cie bez rzyke przewiezym* (SpCzyt 29: NdZ); (ogsp.).
3. **‘słowo wyrażające różne uczucia i emocje (pozytywne lub negatywne) mówiącego, zawsze towarzyszące reakcji na coś, często poprzedza inne wykrzyknienia, przekleństwa i obelgi’:** Do śpiewu przyłącza się baca i pasterze:

♫ *O, Jeziśku, roztomieły, pódź z nami na salaś,*
Nie budzies tam głodym mreci,
Ale bes mioł syra dości
I zyntyce do sytości,
Witoj, witoj, królu, o Jeziśku mały
(BalNS 49: Fr).

O, Matko Bosko, zachrońze mnie, dom ci dwie świyce na ółtorz – dziewka, obiecując dar, modliła się (BalNS 173: Fr); *O, Boze, potym zaś warzić tote nici. Warzylimy, to było popiołu trza było nazbiyrać, to ni móc było, to trza było do drugiego, fto ni mioł lnu, pytać tego popiołu, co tela trzeba było warzić tyn lyn, tak potym te nici* (BubSpT 73: Kc); – *To cymu óna płace? – dopytywoł sie janioł. – Z radości i ze smutku, z bólu i osamotniynio, ze strachu o dzieci, ale i z dumy casym tyz – wyjaśniył Pon Bóg. – O, Panie Boze, Wyście som wielkiym Stwórcom, skoroście potrafiyli stworzić matke. – To prowda, ale pamiyntoj, janiołku, ze nie kozdo łza tyj matki jes mojom robotom* (SpCzyt 25: Kr); *– Ale my utońcyły choćkiedy. – To utońcone było. – Kie prziśli chłopcy, tak piyrze w kont. Juz sie tońcyło, o, kurwa było* [śmieje się]. *– Nie tak jak teroz. Teroz to nic nie wiedzom, teroz nie wiy, nie be wiedzieć, jak piyrze skubś, bo nie wiy, z ktorego kónca go chycić bedzie. A piyrwyj to my chodziyły i robiyłymy kielo wlazło. Toś ino cekoł, kie cie prziśli pytać na prucki. – Hej. Chłopcyska za harmoniom chodziyli, grali, no wiys, było to, Haniu. – Wesoło, niy? – A Jezus kochany. Cłowiek cekoł, skoro sie skóńcy siódmo klasa i hajda* (CzG); (ogsp.).

OBA *licz. główny* **‘liczebnik odpowiadający liczbie 2, używany w odniesieniu do dwóch osób jednej płci, dwojga zwierząt lub przedmiotów jednego rodzaju, dwóch zdarzeń itp.; jeden i drugi’:** *Z obóf* (matK: Fs); *Dalimy sie oba do prawa* (matK: Kr); *Óni oba wziyni tyn młyn w harynde i juz dwaścia roków tam robiom* (pmMich: Fr); *Prziwieźli jom biydoka, ale ledwo wysiadła z auta i potym musieli jom oba trzimać, zeby jakosi zesła na cmyntorz* (GrJMSp 261); *Jedyn mioł ksionzke takom jak ksiondz brewijorz i drugi tyz, wiycie, oba w niyj kopyrtali, oba niby jedne i tom samom ustawe cytali, ale kazdy jom tłómacył na swój sposób* (BubSpT 109: ŁW); *Jak my byli w sałasak i podojylimy owce abo krowy, to my oba mlyka wymiysali i robiyli bryndze, a potym my jom wkładali do takik dziyzecków drewnianyk. Tote na monke to były takie wysokie, ale mielimy tyz takie, co były mniyjse, ale za to syrse, co były, to w nik my trzimali bryndze* (plSarna: CzG); (CzG, Fr, Fs, Kr, ŁW). [**obidwa** – Fr; **obydwa** – Łp]

OBABIĆ SIE *cz. dk* **‘żartobliwie: ożenić się’:** *Ozynić sie || obabić sie* (matK: Fr); *Chłop sie zyni || obabio sie* (matK: Fr); (Fr, ŁW).

OBALIĆ *cz. dk* – **OBALUWAĆ** *ndk* **‘przewrócić’:** *Puściół sie do wody, ale juz woda wtedy obaluwała. Jechoł bez tom wode, wiycie, jak zawinyło jakosi, co ty kónicki biydoki bechły do wody i ni mogły sie nijako wygromolić, wiycie, i ty kónie sie utopiyły, a chłop wyskocół* (BubSpT 64: Jw); *Jedyn gazda*

jurgowski bywoł w Jaworzinie. Tam mieli polane, bo jesce nie było hanglu tam, jacy Jurgowianie byli, tam sie utrzimuwali ze statkiym, za duze roki był jedyn gazda, bywoł ze swojom babom, jak nazbiyrali duzo śmietany i tyn gazda robiół w maśnicce masło, i zadrzimało sie mu, i obalół maśnicke z masłym, i ze syćkim cołkiym haj, a to sie po dziś dziyń woło Gambasi Wiyrk (MalPS 127: Jw); (Fr, Jw).

OBALIĆ SIE *cz. dk* – **OBALUWAĆ SIE** *ndk* **'przewrócić się':** *Kulik || folga, kie sie fura obali* (matK: ŁN); *Z reguły drabine sie trzimie blisko ściany, zeby sie nie oteguwała, nie obalyła na kogosik* (Fr); *Strzelół mu do piersik, ale końdek zbocół, co mu do samego serca nie trafiyło abo tak na bok ku ramiyniu mu trafiół i tyn zbójnik sie obalół, ale sie esce broł do bitki, wzion se duplówke do rynki (do gorzci) i jesce sie fcioł bronić, a tyn pastyrz mioł wałaske i pobuchoł mu po głowie* (MalPS 131: Jw); *Neji poświyciyłaf juz, juz te świycki, a jesce sie i wate kładło na, na wiyrf, na gałonzki, ze to tak jak kieby śniyg pokurzył, wiycie? Neji kładłymy, pokładziono była ta wata, a kied sie mi ta świycka ftorosi obalyła, bo to były prziwionzane strzympeckami takimi, a hukło to jeziulanko! No to ksiondz idzie do izby, a jo ryncnikiym i stary, tak my biyły po niym, sićko, i bańki sie sypały ś niego, i kiym my zagasiyły, narobiyłymy dymu pełno, juzeście mieli kolynde* (RnS 192: Nd); (Fr, Jw, ŁN, Nd).

OBALUWAĆ zob. OBALIĆ

OBALUWAĆ SIE zob. OBALIĆ SIE

OBAŁKA *rz. ż, zwykle w lm* **'twarda okładka książki; zob. też: KOMPATORKA':** *Widno go na obałce ujkowyj ksionzki* (SpCzyt 132: Jw).

OBARCONY *przym.* **'mający na sobie duży ciężar; obarczony':** *Brzymie niesie na plecaf, brzymiym obarcono* (matK: Fs).

OBARZANEK *rz. mż, kuch.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Na ostatku ukozali na scynie stromicek z aniołeckami i ozdawali ś niego jabłka, chlyb świyntojański, cukierecki, obarzanki i miodownicki* (GazPod 1926, nr 12: 7: ŁN).

OBCAS *rz. mnż, str.* **'w znaczeniu ogólnopolskim; zob. też: NOPIYNTEK; 📷 Tabl. IV':** *Jedna miała takom długom suknie, ze jak nadepłak jyj obcasym, to poseł cały galon ze spodu, jescek takie niescyńście miała, ze mnie bechło do marasu i dobrudziyłak całom swojom suknie, a jak posłak juz w chałupie do studnie naloć do wiadra, zeby zrobić, co do picia, to mi zaś sie cały galon zmocół i takik tyn dziyń miała* (pmKosz: Jw).

OBCHODZIĆ zob. OBYJŚ

OBCHODZIĆ LUDZI 'unikać kontaktów z ludźmi; stronić od ludzi': *Stroni bokiym || obchodzi ludzi* (matK: Kc).

OBCHODZIĆ SIE *cz. ndk* **'traktować kogoś, coś w określony sposób; zajmować się czymś':** *Opiekuwać sie = dobrze sie obchodzić* (matK: Tr); *Jak jo chodziył do madziarskiyj skoły, po słowiyńsku sie ucyły, dzieci sie ucyły po słowiyńsku, no to przecie wiym, ze ucytel, jak sie dzie dziecko rusyło, biył niesamowicie, źle sie obchodziyli z dzieciami, wobec dzieci, rodziców, jak poseł ociec o dziecko sie opomnóć, ze go bije ucytel, no to go ksiondz na kozaniu wygłosiył, z kozanio (u nos sie woło z kozanio, nie z ambony, ale z kozanio), no to sie juz ksiyndza boli* (BubSpT 123: Nd); *Za 1 minute, to 450 l. wody wyruci do powietrzo* [pompa strażacka], *ino trza sie wiedzieć ś niom obchodzić, jes u niyj pajpecka, co kie je przikryncono do góry, to z pieców sie woda leje, zeby sie barz nie ozgrzoły i zeby nie puchły, a jak skryncis pajpecke na dół, to naroz woda przestanie iś. Takie to jes wygodne. E! bo to był „mudraś", fto to wymyśloł! – powiado wójt Andrzej Markowicz* (GazPod 1929, nr 50: 5: Fr); (Fr, Nd, Tr).

OBCHODZIĆ SIE O SWOJIM 'zadowalać się tym, co się ma własnego': *Ni mioł, to musioł sie o swojim obchodzić* (matK: Rp).

OBCINAĆ zob. OBCIONĆ

OBCINAĆ SIE zob. OBCIONĆ SIE

OBCIONĆ *cz. dk* – **OBCINAĆ** *ndk*

1. **'odciąć coś wokół przy powierzchni':** *Krzesuwać – obcinać z gałynzi drzewo* (matK: Kr).
2. **'tnąc, skrócić coś':** *A krowom jak wyrostajom raśni (raci? racice), to tyz sie musi obcionć* (pmJerd: Fr).

OBCIONĆ SIE *cz. dk* – **OBCINAĆ SIE** *ndk* **'dać sobie skrócić włosy':** *Downiyj kazdo pani, panna miała długie włosy. Nie było, zeby miała krótkie. No to były rozpuscone na kóński ogón zwykle sie nosiyło, niy? No a potym, no to juz, to juz potym cepiyli, niy? Cepiyli, no to dwa warkoce sie uteguwało i tak sie tego, od tego casu juz sie nie śmiało chodzić inacyj, tylko zaplecione. Lato nie lato w chustce. Jejku, przisła tam kuzyna baba i godo: – Aleś głupio, ze ty chodzis w chustce, no obciynabyś sie, jo moze potym o dwa cy o trzi lata sie obciynaf* (Kc).

OBCIONGAĆ zob. OBCIONGNÓĆ

OBCIONGNÓĆ *cz. dk* – **OBCIONGAĆ** *ndk, tkac.* **'oderwać główki lnu, przeciągając łodygi przez zęby RAFU':** *Jesce przed pukaniym obciongało sie główki* (KorpSp: Kc).

OBCIYC *cz. dk* – **OBCIYKAĆ** *ndk* **‘ogpol. obciec; obcieknąć’:** *No obciyko syr.* [– A w czym on jest?] *– To sie grudzianka nazywo. Grudzianka* (Rp).

OBCUĆ *cz. dk* – **OBCUWAĆ** *ndk* **‘wyczuć obecność kogoś, czegoś’:** *Jo mioł jesce swojego tyz takiego psa, to młody pies był, moze półtora roku mioł, ale na wilki telo był ciynty, ze jej. I momynt obcuł* (RnS 41: CzG).

OBCUWAĆ zob. OBCUĆ

OBCYCHUWAĆ *cz. dk* **‘wybić numery na wszystkich ściętych drzewach’:** *Leśny gazda idzie tyz, downiyj wsyćko, ale to i teroz musi być obcychuwane drzewo, niy?* (Kc).

OBCYNGI *rz. nmos* **‘rodzaj kleszczy o 2 półkolistych szczękach, używanych np. w kowalstwie’:** *Klysce* ‖ *obcyngi* (matK: Jw, ŁW). [**cyngi** – Jw]

OBDARZIĆ *cz. dk*

zob. fraz.:

PON BÓG OBDARZÓŁ {*kogosi*} DZIECIAMI

OBDOLNO *przysł.* **‘stosunkowo daleko’:** *Taki fałat, obdolno* (matK: Dr); *Jakosi doźreli, ale if nie dostali* [kłusowników], *bo obdolno było* (matK: Dr); *Chłop choć był bardzo dotropiony i jesce do miasta było obdolno, zatrzimoł sie, powitoł studentów* (NaSp 36: 20: Jw); (Dr, Jw).

OBERCHOLE *rz. nmos, str.* **‘dres’:** (CoWś 260: NB).

OBERDECHS **‘element wyliczanki’:** *An, cwaj, draj ratataj, fur, fynf, zechs oberdechs* (Gry 29: ŁN).

OBERHAJCY *rz. mos, daw.* **‘leśniczy’:** (CoWś 222: ŁW).

OBERJOGER *rz. mos* **‘przełożony JOGRÓW, tj. leśniczych; nadleśniczy; zob. też: OBERLEŚNY’:** *Oberjoger, jo to ci to, to ci tak wytłómace, ze ón mioł tak jakby swojom służbe leśnom, niy? I ci co byli leśnymi, to sie nazywały jegry, a oberjegier to był nad nimi tak jakby* (KorpSp: Jw).

OBERKÓT *rz. mnż, str., daw.* **‘długie wierzchnie okrycie; płaszcz; zob. też: PŁOSC w zn. 1.’:** *Oberkót* ‖ *płosc* ‖ *mantel* (matK: ŁW); *Pamiyntom, mioł taki długi corny piykny płasc, to ze to zawse wołoł: – Helena, a gdzie tyn mój oberkót?* (KorpSp: Jw); (Jw, ŁW).

OBERLEŚNY *rz. mos* **‘przełożony JOGRÓW, tj. leśniczych; nadleśniczy’:** *Oberleśny deryguwoł* (matK: Fr). [**oberjoger** – Jw]

OBERLIFT *rz. mnż, bud.* **‘lufcik wentylacyjny w górnej części kwatery okiennej; 📷 Tabl. V’:** *Oberlift to jes w oknie* (KorpSp: Kr).

OBERST *rz. mos, daw.* **‘w czasach austriackich: stopień oficerski w kawalerii, będący odpowiednikiem stopnia pułkownika; też: żołnierz mający taki stopień’:** (matK: Tr).

OBERSTMAJOR *rz. mos, daw.* **‘w czasach austriackich: wysokiej rangi stopień oficerski – pułkownik, major’:** *Oberstmajor* ‖ *Nowiyrchniyjsy* (matK: Tr).

OBERWAĆ *cz. dk* – **OBRUWAĆ** *ndk* ‖ – **OBRYWAĆ** *ndk* **‘urwać wszystko z czegoś lub wokół czegoś’:** *A tam było, kiedyś było królostwo, ale taki było sićko oberwane te dachy, hladace, sićko stare było* (BubSpT 80: Kr); *Ludzie starajom sie zdobyć gałonzki świyrka (modrzewia). Coroz trudniyj to zrobić, bo ludzie kozdego roku obrywali świyrk, nie sadziyli nowyk i teroz prawie ni ma na nasym terenie świyrkók* (NaSp 48: 5: Jw); *Napyndzali, woda, tam zrobiyli joz, to podniesło poziom wody i ta woda sła strugom na koło, i był holynder, co piyrse puscało sie jarzec, co, co tom łuske troche oberwało, a potym te krupy sie mlyło na monke* (Kc); *Noji trza było te główki obrywać z tego lnu. Neji potym, jak my juz poobrywali te główki, no to sie ik zwionzało taki nieduzy snopecek, neji za, zaniesło sie do potócka, do wody takiyj, dzie jes stojonco była. I siedzioł tyn lyn tydziyń, wiyncy jak tydziyń w tyj wodzie, co sie go, co zmiynknół* (CzG); (CzG, Jw, Kc, Kr).

zob. fraz.:

OBERWAĆ ZOŁONDEK

OBERWAĆ SIE *cz. dk* **‘dostać przepukliny z powodu zbyt dużego, gwałtownego wysiłku; przesilić się, podźwigać się’:** *Kied chłopi sie ukosiyli duzo, no to godali, brzuchy if bolały, godali, miynśnie w brzuchu, ze sie chłop oberwoł. To zaś warzyli takom papke ze zytniyj monki* (pmBarnasz: Fr). [**oberwać zołondek** – Kr]

OBERWAĆ ZOŁONDEK **‘dostać przepukliny z powodu zbyt dużego, gwałtownego wysiłku; przesilić się, podźwigać się; zob. też: OBERWAĆ SIE’:** *Oberwoł zołondek* (matK: Kr).

OBERWANIE *rz. n* **‘choroba będąca następstwem przesilenia się, objawiająca się zawrotami głowy, silnymi bólami brzucha, nudnościami; zob. też: ZERWISKO’:** *O oberwanie to było bardzo, to duzo na tyn temat było. Oberwanie wołali zerwisko i głównie na to choruwali chłopi, bo jak pracuwali w lesie, podnosiyli ciynzkie ciynzary, noji siłom rzecy pojawioł sie wtedy tyn problym* (Nd). ⊛ Leczenie oberwania polega na okładaniu dolnej części brzucha chorego ciepłą papką z żytniej mąki i owinięciu lnianym płótnem, najlepiej niebielonym (pmBarnasz: Fr).

OBERWANIEC *rz. mos* **‘lekceważąco, ze złością o człowieku chodzącym w podartym, zniszczonym ubraniu; zob. też: OBTARGUS’:**

Obtargus, co strzympy wisom, oberwaniec, potargus (matK: Fr).

OBERWANY *przym.* **'zniszczony, podarty, cały w strzępach':** *Gałajda – oberwany taki* (matK: Nd); *A tam było, kiedyś było królostwo, ale taki było sićko oberwane te dachy, hladace, sićko stare było. I wloz tam do tyf, do tyf pokoji tamok i, noji tam było tak ładnie, a i jeś było co* (BubSpT 80: Kr); (Kr, Nd).

OBERWUS *rz. mos* **'lekceważąco, ze złością o człowieku chodzącym w podartym, zniszczonym ubraniu; zob. też: OBTARGUS':** *We Wyrobisku na jurgowskim chotarze to była wiesna, orali dwa bracio. I przisеł ku nim taki oberwus, taki osmyndzony, opolony taki. A mioł piynty tam, gdzie były palce. Ni mioł kapelusa. Nie rozprawioł, coś palcami ukazywoł. I potym poseł za Zmyszne. Nie wiedzieli, cy człowiek, cy to była łuna* (ŚlizPPN 61: Jw).

OBERZNÓĆ *cz. dk* – **OBRZINAĆ** *ndk* **'obciąć piłą bok lub koniec deski, belki; też: obciąć piłą coś wokół czegoś, np. drzewo z gałęzi':** *Jo jesce był w takik casak, kiedy jesce nie było tyk cyrkulek, krajzegi, jak to nazywajom, co sie obrzinało krokwie, ino jak prziśli do mojego ojca cieśle robić dak, to piyrse były smreki i te smreki sićko na wymiar krzesali* (CzG).

OBESKNÓĆ *cz. dk* – **OBSYCHAĆ** *ndk* **'utracić wilgoć z wierzchu, stać się suchym z wierzchu':** *Kopki trza potym na drugi dziyń oztrzepać. Ta otawa sie tak troche przigrzeje w kopkak i potym, jak rosa obesknie, to jom sie oztrzepie i lepi sknie* (pmMiś: Jw); *– Kiedy nojlepi zbiyrać zioła? – Na pewno nigdy bez połednie, bo wtedy jes, óny som mocno nagrzote przez słónko i wtedy ni majom takom wartość. Nojlepi zioła zbiyrać do pełednia, ked rosa obesknie juz, tak koło dziesiontyj, jedynostyj. Nigdy tak koło drugiyj, piyrsyj godziny, bo wtedy juz óny som barz mocno nagrzote i wtedy ni majom takiego działanio, jak, jakby miały mieć* (Fr); *Dziurawiec sie zbiyro w siyrpniu, w siyrpniu, tak do połówki, do piyrsyj połówki siyrpnia. Bo ón jak jes potym jes dalyj, nawet w lipcu by sie go miało zbiyrać, bo ón jak jes dalyj, potym siypiyń jes, ón juz obsycho, kwiatostan juz sie mu, no sknie juz* (Fr); *Od Głymbokiego, koło potócka jaze nad ogrody rośnie sitowacina. Wiys, jak sie po niyj jedzie rano, kiym rosa nie obesknie?* (SpCzyt 17: Nd); (Fr, Jw, Nd).

OBEŚTAĆ *cz. dk* **'nakrzyczeć na kogoś ostro; zbesztać':** *Obeśtać kogo, kie co zrobi* (matK: Nd).

OBETA *rz. ż, pok. III* **'ofiara mszy świętej; zob. też: OFIARA':** *Obeta msy świyntyj* (matK: Kc).

OBEZWAĆ SIE *cz. dk* – **OBZYWAĆ SIE** *ndk* **'powiedzieć coś krótko; też: zakomunikować coś krótko, odpowiedzieć, będąc pytanym; odezwać się':** *– Downo ludzie schodziyli sie w ziymie wiecorami do spólnikók. Nie było tak jak dzisiok tyk telewizorók. Kie starsy człek sie obezwoł, zaroz było cicho, siedzielimy na ławie i słuchali* (NaSp 78: 31: CzG); *Przidzie ci tako i obezwać sie nie umie! Rano grzecnie sie pytom takiyj jednyj ze spólstwa: „jakześ sie mi wyspała?" A ta piyrse sie cyrwono zrobiyła, a potym mi godo: – A co panu do tego? – A jaki jo to pón?* (SpCzyt 94: CzG); *Jak my dziywcyły, to sie downi telo uśpiywało, uśmiołymy sie. Do kozdego sie obezwało na dródze. A dziś nie umiy nic. Nie zaśpiywo na weselu ani nigdzie. Idom takie panie drógom, ale ani jedna sie nie obezwie. Wymaluwane. Ozpory pomiyndzy nogami. Dobrze, ze jyj tam nie widno, tyn posecek, co jyj werznół do zadku. My downi miały majtki długie, guma jesce była. Tam sie nifto nie dostoł. Majtki były na powrózku* (GrJMSp 322–323: Rp); *Gazdyni jacy telo co zdonzyła Sobusiowi torbecke z moskolym podać i sepnóć mu do ucha: – Sobuś! Pamiyntoj, zebyś sie tyz ani słóweckiym nie obezwoł, zebyś nie pisnół słówka, pokla sie swok piyrsy nie obezwie* (BubSpT 116: ŁW); *Ta Maryna tako popaniato, ani sie do człowieka nie obezwie tak, jak sie nolezy* (NaSp 47: 27: Rp); (CzG, ŁW, Rp).

⊛ Do guślarza, przychodzącego na trzeci dzień do domu, w którym POROBIŁ, nie należy się odzywać, by nie ulżyć mu w cierpieniach, przeżywanych po dokonaniu czarów: *Neji takek słysoł, ze na trzeci dziyń, jak sie mlyko skwaśnie abo ón przidzie. – No, no, hej, no takie, som takie okropne. Ale wiys co? Obezwać sie nie trza, jak tyn, bo ón, jego ni moze popuścić, pokla sie nie obezwies do tego, co mu porobiyli. Óna przidzie, jom gniecie, óna, zeby sie ino obezwać, a jakby, jak sie obezwies, no to jom juz popuści, bo óna sie potym wróciyła do tego, co porobiyła. Neji godo, ze jako, jymu tam nic, a mozeście sie obezwała do niego abo do niyj. Ón ta wiedzioł, cy to baba, cy chłop. Nie trza sie obzywać, nie bójcie sie nic, to ón tam przijdzie do wos jesce. Nie trza sie obzywać nic, ón burzi i fce godać z tobom, zaprzij i takie, no* (CzG).

OBEŹRYĆ *cz. dk* – **OBZIYRAĆ** *ndk* **'obejrzeć coś, popatrzeć na coś wnikliwie; obejrzeć':** *Kowol Jano, co przi wodzie mioł kuźnie, jak dożroł, ze chłopcy cosi obstompiyli i obziyrajon na brzegu, zaroz przilecioł ku niymu, pożroł i powiado: – Dy to ciert z nasego kościoła spod świyntego Michała, znod wielkiego ółtorza! O, wiera ześci haj, nedy to ón plugoc! – odpowiedzieli chłopcy* (BalNPK 45: Fr).

OBEŹRYĆ SIE *cz. dk* – **OBZIYRAĆ SIE** *ndk*
1. **‘popatrzeć wokół siebie, rozglądnąć się’:** *Godołef coroz głośni, modlitwe opakuwołef cheba z dziesiynć razy. Obziyrołef sie tyz trosecke na boki, cy nie tulajom sie ogniste koła. Starzi wse godali, ze to cierci tak bierom duse do piekła* (SpCzyt 143: Nd).
2. **‘odwrócić głowę i spoglądać za siebie; obejrzeć się’:** *Jechoł tym wozym i co file sie na mnie obziyroł, jakby cosi fcioł ode mnie* (pmMich: Fr); *I óni sie tak obziyrajom, ze co to, skond sie to, co sie stało, a ón wzion i wyseł śmiało ku nim. A toś ty taki ptosek, co tak umiys dobrze strzylać. No jo* (BubSpT 84: Kr); *Wloz jef do stajnie, Krasula jacy sie na mnie obeźrała, cosi pomrucała i dali mieryndzała swoje siano, ani sie jyj nie prziśniyło, ze fcyme jom stela wyprowadzić* (PrP 2017: 242: Nd); (Fr, Kr, Nd).
3. *zwykle w ndk* **‘popatrzeć na osobę płci przeciwnej jako na potencjalnego partnera seksualnego; znaleźć sobie kogoś do pary’:** *Edy wis, to taki ziajok dopiyro a juz by sie za dziywkami obziyroł* (CzG); Hanusia: (Zdziwiona) – *Jaze trzi?! To fto cie pytoł?* Margietka: – *Kuba, Jaś i Jyndrek, odpowiedzieć jef nie śmiała.* Hanusia: (Do Helinki) – *No kukoj sie, ani my nie wiedziały, ze za nasom Margietkom obziyro sie telo chłopców* (Czard 67: Nd); (CzG, Nd).

OBGADUWAĆ zob. OBGODAĆ

OBGODAĆ *cz. dk* – **OBGADUWAĆ** *ndk*
1. **‘obmówić kogoś, naopowiadać o kimś niemiłych rzeczy; oszkalować, oczernić’:** *Ludzie tak jesce wtedy, jak jo pamiyntom, no to nie było telewizorów, to barz duzo po drógaf, na ławeckaf siedzieli, niy? No to tak, jak ftosi seł, no to sie boł, ze go juz obgodajom. To tak racyj było wsićko, bo zaroz by cie obgodali, ze chodzis z dzieckiym, a jesce nie okrzcone* (Kc); *No to jes doś tam takie, na przikłod małe dzieci sie śnijom na bojki. No take małe, no w pieluchaf take jesce malutkie, take do pół roku, do roku casu. Ze ftosik cie obsmaruje, po prostu no obgodo cie. Nie wozne, cy to bedzie dziywce cy chłopiec* (Fr); (Fr, Kc, Nd).
2. **‘omówić, przedyskutować problem’:** *Jako przistało na zebranie, zacyni obgaduwać, kielo uter dać Pawłowi, co sie niedowno wypolył. Urbar mo twarde prawa i wymogi, ale pomogo tyz ludziom w potrzebie. Dali jesce drzewo na nowe gónty na kaplicke przi kościele* (SpCzyt 112: Nd).

OBGRYZAĆ zob. OBGRYŹ

OBGRYŹ *cz. dk* – **OBGRYZAĆ** *ndk* **‘ogpol. obgryźć’:** *Owcom, owcom, ale to jedlickowo cetyna musiała być, nie smrekowo. Jedlickowo, jedlickowo nie wiym, owce tak wolom jedlicke, cy óna bardziyj socysto była, cy, ale to jedlickowo cetyna owcom, jak juz była het biyda, ze nie było, co dać, to cetyne jedlickowom obgryzały owce* (Kc).

OBIADUWAĆ *cz. ndk, kuch.* **‘jeść posiłek w środku dnia; jeść obiad’:** *Zbiyroj sie, zaroz beme obiaduwać, ino zagrzejym polywke* (pmMich: Fr); *No to potym sie pomodlime, napiyrsym pomodlimy sie i obiadujymy, obiadujymy* (BubSpT 10: CzG); *A potym w Pociajowie, jak my byli, no to i jak nasi kucharze nieśli obiod, a Rusi to zbocyli, tak... wziyni te kotły miyndzy hindernisy, miyndzy ruskie i nase hindernisy, tam powolali i tak obiaduwali, do wjedna Rusi z nami* (BubSpT 103: ŁN); (CzG, Fr, ŁN).

OBIADUWANIE *rz. n kuch.* **‘forma rzeczownikowa czas. OBIADUWAĆ’:** *Rano sie jy frystyk, potym jes obiaduwanie, a wiecór sie wiecerzo* (pmMich: Fr).

OBIĆ *cz. dk* – **OBIJAĆ** *ndk*
1. **‘przybić coś z zewnątrz, wokół czegoś’:** *Była tam figurka, jakisi świynty obity blachom, przi dródze* (matK: Łp); *Gmina nom dała, neji tak co se, co cało wioska se wyryftuwała tyn kościół, wiycie? Takie deski w środku piyknie obiyli i noji wyryftuwali, przikryli piyknie, elegancko* (RnS 77: Fs); *My tu buduwali w piyndziesiontym siódmym roku, to tyn tak cały jes drewniany, a teroz no to ino obiyli takimi płytami gipsowymi, tako jak muruwano* (BubSpT 43: Fr); (Fr, Fs, Łp).
2. *bud.* **‘wyznaczyć (naprężonym i umoczonym w farbie sznurkiem) linię prostą na brzegu deski przeznaczonej do obcięcia’:** *Piyrso kolyjność to była wonsko cieślica, co sie obijało co z grubsa. Drugo to plankacym zabiyrało sie syrokom trzoske, a zostawiało sie półtora cyntymetra na topór. To trzoska była przeznacono na topór* (Iwan 44: Nd).

OBIDWA *licz. główny* **‘liczebnik odpowiadający liczbie 2, używany w odniesieniu do dwóch osób jednej płci, dwojga zwierząt lub przedmiotów jednego rodzaju, dwóch zdarzeń itp.; jeden i drugi; zob. też: OBA’:** *Sewc był okrutnie śmiały i wygodany, krawiec zaś był hańbliwy, bo jacy ino łóńskiego roku ozyniół sie. Obidwa se radzi pociongali z kielisków, a tu robić sie nie fciało ani na krziz słómy przełozyć, neji baby wyprały won na świeze powietrze, kie nieskoro prziśli z karcmy* (BalNS 111: Fr); (SSWG 17); (Fr).

OBIDWOJE *licz. zbiorowy* **’ogpol. obydwoje, oboje’:** *Tak jef se przed fileckom pomyśloł, ze z tyj wielkiyj moji wdziyncności fciołbyf wos ugościć u mnie*

w Kanadzie. Moze byście obidwoje przylecieli? A jak wom sie zwidzi, moze i zostaniecie na dłuzyj? – Jantek nie obezwoł sie nic. Marynka pomrugała ocami, nabrała powietrzo i głośno wykrzicała: – Na file hej, ale na dłuzyj nigdy! Miałabyf potym banuwać jak wy? (KonkLit 2024: 158: Nd).

OBIECAĆ *cz. dk* || – **OBIECEĆ DK** – **OBIECUWAĆ** *ndk* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** – *Boście mi obiecali pomóc posadzić kapuste. – Jak be miała kiedy dogódke jakom* (matK: Dr); *Obiece, a nie do* (matK: Fs); *Roz tymu, roz tymu obiece* (matK: Nd); *Nakrzicoł chłop na Jonka, ale mu nic nie zrobiół, ino obiecoł, ze powiy ojcom* (SpCzyt 20: Rp); *Prezes i hajcy obstawali przi tym, co juz stoło zapisane od downa. Obiecali, co moze zmiyniom na rok przi nowyf wyboraf* (SpCzyt 112: Nd); (Dr, Fs, Nd, Rp).

💬 *Raduje sie głupi, mondry obiecuje* (matK: Fs).

OBIECANKA CACANKA, A GŁUPIYMU RADOŚĆ 'ironicznie o nieszczerych obietnicach, które nigdy nie zostaną spełnione': *Obiecanka cacanka a głupiymu radość – obiece, a nie do* (matK: Fs); (Fs, ŁN). [**obiecanka cacanka, myśli głupi, ze prowda** – Nd]

OBIECANKA CACANKA, MYŚLI GŁUPI, ZE PROWDA 'ironicznie o nieszczerych obietnicach, które nigdy nie zostaną spełnione; zob. też: OBIECANKA CACANKA, A GŁUPIYMU RADOŚĆ': *Obiecanka cacanka, myśli głupi, ze to prowda* (matK: Nd).

OBIECEĆ zob. OBIECAĆ

OBIECUWAĆ zob. OBIECAĆ

OBIJAĆ zob. OBIĆ

OBIJAĆ SIE *cz. ndk* **'spędzać czas, nic nie robiąc; też: nie przykładać się w pracy; lenić się':** *Ciawargoś – taki parobek, co sie ino obijo, nie fce sie mu robić* (matK: ŁW); *Bonki zbijać || obijać sie || lynić sie* (matK: ŁW); (Kc, ŁW).

OBIJANIEC *rz. mnż, str.* **'skórzany pasek wokół główki kapelusza, nabijany CYNTKAMI, zastępujący pasek z KOSTKAMI':** *Chłop piyknie wyziyroł, jak mioł piórka na głowie, jak reciazke jakom, ale i tyz, jak obijańcym był kapelus prziozdobiony, to tyz go baby fciały. Juhasi, kie paśli owce, to na kapelusu obijańce mieli, za ftore zatykali fajki* (pmKosz: Jw); [– A dookoła to co to jest?] [pokazuje na kapelusz] – *Kostki.* [– Nie muszelki?] – *No kostki. Muselki to goście nazywajom. Muselki, a my nazywomy kostki. Ale zaś na Śpisu tutok, to nazywali, robiyli takie z tego, wiycie, co z cyntkók obijańce. Tyn Kapołka tu w Niedziecy, co zmar w tamtym roku, to mo tyn obijaniec, to takie coś jak to, ino syrse, takie ze skóry, takie jak to i tyz takie zombki mo, i nie jes to kostki, ino z tyk cyntek, takik mosionznyk. I fajni to wyziyro, bo to takie, takie, wiycie, z tyk drobniutkik cyntek, tak ładnie, tam u niego to jes* (Rp); (Jw, Rp).

OBIJANIEC JUHASKI *str.* **'długi, wąski pasek ozdobiony rzędem metalowych guzów; jedna jego część podtrzymuje PORTKI w pasie, druga wypuszczona z tyłu pełni funkcję ozdobną':** *Obijaniec juhaski. Był to taki posecek, ze zakładało sie go do portek, w tyn sposób, ze roz opasuwano sie nim dokładnie, jak to powiedzieć – scelnie, a drugi roz luźno, ale nie tak luźno, jak rzemiyniym kawalerskim, óne som tak drobniućko ćwiekami nabijane* (pmKosz: CzG).

OBIJANY *rz. mż., muz.* **'taniec męski, w trakcie którego tancerz uderza dłonią o cholewę buta lub o udo; zob. też: KLEPANY':** (KorpSp: NB).

OBIOD *rz. mnż*

1. *kuch.* **'posiłek spożywany w środku dnia; obiad':** *Rano na śniodanie ziymnioki omascone z kwaśnym mlykiym. W połednie krupnik, kapuste i krupy. Jak sie zwysyło w połednie, nie dojedli rosół, ne to na wiecerzom. A wiecerzom zaś trza było ziymnioki skrobać. Ziymnioki skrobać i zaś abo z rosołym, abo z cym* (RnS 91: Fr); [– Co jadło się dawno na obiad?] – *Ne co uwarzyli, było jedno danie. Troche tyj sołdrzinki, to ze śtyry skwarcoski, nej gruli i gałuska z jojka, gulasówka, to jacy przeleciało koło gulasu. Krupy i kapusta, grof i fizoły na kwaśno godali – to podstawa jedzynio było* (EŁukMCK: Nd); [– Jakie potrawy przygotowuje się na wyjątkowe okazje?] – *Nedy, jak na obiod, to podstawowe u nos jedzynie to rosół z makaronym, na drugie zalezy cy mos kurzine, cy wieprzowe, cy kotlety robis, cy rolade. Dziś jes wybór* (EŁukMCK: Nd); *W niedziele na obiod wse jes u nos polywka z grulami i baranina* (CoWś 279: NB); *Jarziny my jedli wse, bo sie sioło w ogródku abo na kapuścisku. Do zupy sie dawało jarziny, na obiod sie jadło rózne jarziny. Jarziny, to sićkie nazywome i marchewki, i pietruski, i wselijakie inkse* (pmMiś: CzG); – *A co sie jadło downiyj na obiod? – Na obiod to było tak, grof, jak było jakie sołdrzina, krupy, noji kapusta. – A dzisiok jak to sie zmiyniyło? – A dzisiok? Dziś musi być zupka abo rosołek i kotlety, i to abo kurczaki, nie wiys, dziś sie cołkiym zmiyniyło* (MMilMCK: Nd); *Obiod, jak sie warzyło, to piyrse była kapusta. Przisło sie z kościoła, to gornek połozyli na stole, sićko siadało dookoła koło gornka, kapuste sie zjadło, a potym była polywka abo i krupy, a miyso samo potym na ostatku. Tak nie*

było, zeby z grulami. Kapuste to sie wse tak jadło z gornka. – Jo jesce jak była mało, to u Florka pamiyntom, ze tyz tak jedli, dlo mnie to takie dziwne było, bo wy juzeście inacy robiyli, juzeście robiyli i omaćke, grule, surówke na drugie danie, polywka to choćkiedy z wyndzonego była, bo to sie wyndziyło. U nif tam tak. My z Hankom przisły, to tak mi było dziwne, Hanka tyz z gornka kapuste, a miyso osobno jadła (GrJMSp 309); *Rano casym ziymnioki abo grule. A jak niy, to chlyb i kawe, i masło abo, albo jajeśnice abo cosik. No a na obiod zupe jakom, grule i miyso, kapuste tyz. No a wiecór, co fto mo, jak chlyb, to chlyb, i mlyko, i masła cy syra, a jak fto lubi to sobie gruli uwarzi. No to w niedziele pewnie, ze lepiyj. No w sobote sie i babe upiece* (BubSpT 96: Kr); *A potym przed obiadym, jak jes kiedy jeś, to jes, a nie to... kapuste sie jy tak choćkiedy i grys ku tymu, noji... abo noleśniki, abo, abo kawołek miysa* (BubSpT 98: Łp); *– A tak w powsedni dziyń co sie warzyło? – W powsedni dziyń to było tak. Rano sie warzyło klóski. – Co to klóska była? – Klóska była z jarcanyj monki, a bo, bo wartko, no to była i z kwaśnym mlykiym. – A to jak sie jom warzyło? Z wodom? – Wode sie postawiyło do gornka, woda, woda jak wrzała, posolyło sie i tom monke sie wsypało, i tako montwica, i warzyło sie tom klóske, no. I, i ta klóska powrzała, noji potym sie tego mlyka kwaśnego, a kie, a kie dali słodkiego, to juz była gościna. A kie jesce jom omaściyli tom, tom klóske, to jesce była wiynkso gościna, wiys. Na obiod były krupy i kapusta. Kapusta była na piyrse, a krupy były na drugie danie. Jak, jak kto mioł, moze tam był bogatsy, ebo, ebo mioł wiyncyj tego mlyka, no to wloł tego mlyka do tyk krupów. A jak niy, to były takie krupy ino woda i grule pokrajane, i nie było nawet jarziny w tyk krupak nijaki, bo jakie tam? Piyrwiyj marchewke, jak kto zasioł, to dzieci powyrywały, co jesce dopiyro telo była, to juz jom powyrywały, wiys?* (CzG); (ogsp.).

2. ‘uroczysty posiłek spożywany wieczorem w Wigilię w gronie całej rodziny; wieczerza wigilijna’: *Wilijo – obiod sie jy, kapuste, rzezanke* (matK: Nd); *We Wilijom nie jyme, od rania nie jymy nic prawie, jymy potym kawołek, jak połednie dochodzi, to kowołek chleba jy i harbata, a potym nie jymy, jaz potym wiecór juz, jak wołomy obiod, no to jes obiod we Wilijom. No to sie jy kapusta. Nopiyrse sie jy opłatek no, a potym sie jy, to kapusta, to tam takie ciasto lote na óno, na wode z cukrym sie jy, no a potym to jymy to jabłko to, a ku tymu to juz jako kiedy wyjdzie choćco tam to juz* (BubSpT 99: Łp); *Jaze roz w samućkom Wilijom kozała Jasiowi drzewa do izby nanosić, bo sie fciała brać obiod warzić* (BalNS 156: Fr); (Fr, Jw, Łp, Nd). [**bozy obiod** – Kc; **wigilijny obiod** – Kc]

⊛ Po OBIEDZIE GAZDA karmi krowy resztkami (a czasem także owsem) ze stołu wigilijnego, a GAZDYNI okadza je zielem, tym samym, który służy do okadzenia GAZDY podczas pierwszej orki (pmKozł 35: Jw).

zob. fraz.:
WIGILIJNY OBIOD

OBITY *przym.* **‘obtłuczony’:** *Na wozie były jesce talorki, piykne, ze śrybernymi poseckami, ale co z tego, kied kazdymu cosi chybiało: abo był pukniony, abo obity* (SpCzyt 77: Nd).

OBIYLEĆ *cz. dk* **‘przybrać biały kolor’:** *Przed wiecorym wiatru jesce przibyło. Przisła tako zawijacka, ze światu nie było widać. Od razu sićko obiylało, a pola i lasy zrobiyły sie puste. Regina przewiysiyła tobołecek z grulkami bez plecy i uwijała sie ku dziedzinie* (SpCzyt 106: Jw).

OBIYLIĆ *cz. dk* **‘pomalować coś wapnem rozpuszczonym w wodzie’:** *No to było juz se musioł chłop obiylić, zrobić jakosi, zeby móg zyć w tym i robić* (BubSpT 36: Fs); *Tak sie to msyło potym tym mechym, a potym jesce z wnuka, to sie po tym mechu lepiyło glinom, obiylyło sie zaś potym i sparki takie ładne były* (BubSpT 48: Fr); (Dr, Fr, Fs).

OBIYRAĆ I zob. OBRAĆ

OBIYRAĆ II *cz. ndk* **‘o chorym miejscu na ciele: goić się przez długi czas, ropiejąc; zob. też: OBIYRAĆ SIE II’:** *Drzizga obiyro* (matK: Fs).

OBIYRAĆ SIE I zob. OBRAĆ SIE

OBIYRAĆ SIE II *cz. ndk* **‘o chorym miejscu na ciele: goić się przez długi czas, ropiejąc’:** *Skurwoty popuchły, becały, bo to bolało. Jak przisło dojynie na połednie, juhasi godajom: – No, baco, sukać sie, bo źle. – Co? – Ne, owcom skurwoty popukały, popuchły. Popukajom, to sie obiyrajom. Tak ze ta owca juz jagniyncia nie wychowie, bo juz skurwot puknie i, ón sie jyj zagoji, ale wygnije, to muchy, to, to syćko robactwo, jak jes ciepłe, ciepło to poniywiyrka* (CzG); (CzG, Tr). [**obiyrać** – Fs]

OBIYSIĆ *cz. dk* **‘odebrać komuś życie przez powieszenie go’:** *Jedyn ciert – zabić abo obiysić* (matK: Nd); *Państwo go ułaskawiyło, ale te zbójnicy go juz wziyni i obiysiyli, tak potym zapłaciyli, trzi becki złota musieli dać* (KorpSp: CzG); (CzG, Fr, Nd). [**obojsić** – CzG]

♫ *Polana, polana, cyjegoześ pana,*
Polane skosiyli, pana obiysiyli
(BalSKD 89: Fr).

OBIYSIĆ SIE *cz. dk* **‘popełnić samobójstwo przez powieszenie; powiesić się’:** *Na gaci sie obiysiół, co kied gacia sie urwała* (matK: Rp); *Obiysiyła sie baba siostrzinymu synowi* (matK: ŁN); *Se myśli, wzion se, jesce mioł pore tyf grosy i wzion kupiył se powrózek, i poseł sie obiysić do tego, do lasu. Nyji tak, zawiysiył tyn powrózek, a przisła tako ku niymu corno pani i tak godo mu: nie wiysoj sie chłopie, co to robis, nie wiysoj sie* (BubSpT 90: Kr); *Ano to tam pryndzyj to wierzyli w te zabobony takie, co, co tam mówiyli, ale jo sie tam... bo tam strasy, bo tam sie ktoś obiysiył, tam cie zmomi, tam takie różności, ta jak tam, ale teroz to w to nie wierzom* (BubSpT 106: ŁN); (Fr, Kr, ŁN, Nd, Rp). [**obwiysić sie** – ŁN; **owiysić sie** – Fr]

OBIYZKA *rz. ż* **‘ropiejące miejsce (bardzo często na palcu), tworzące się zwykle po ukłuciu się czymś zanieczyszczonym lub przy silnym przeziębieniu, ropień; zastrzał’:** *Obiyzka* ‖ *omiyzka* (matK: Tr); *Obiyzka, tak pruje palec, tak odchodzi pazdur dookoła* (matK: Kr); (Kr, ŁN, Tr). [**omiyzka** – Tr]

OBJECHAĆ I *cz. dk* – **OBJYZDZAĆ** *ndk*

1. **‘jadąc, okrążyć coś, kogoś wokół’:** *Dopiyrz dwa razy objechołef to pole* (matK: Nd).

   ♫ *Somsiadowe dziywki majom duze coła,*
   Na nif byś objechoł Polske dookoła
   (NaSp 58: 10).

2. **‘jadąc, ominąć coś, kogoś’:** *Mi sie zdawało, ze juz na mnie leci, jo krok, krok zrobiół w prawo, a ón akurat mnie fcioł objechać i kie buchnół do mnie. Neji co? Bechnółek na rynke, rynka, pukła mi tu kość, boli rynka. No kóniec!* (RnS 99: Jw).

OBJECHAĆ II *cz. dk* **‘pojechać w określone miejsce i wrócić stamtąd’:** *Dy by go diasi! Dziez ón sie tak chytro objechoł!* (pmMich: Fr).

OBJEŚ SIE *cz. dk* **‘zjeść czegoś bardzo dużo, ponad konieczność zaspokojenia głodu’:** *Wy sie to bojicie, zebyście sie nie objedli, wy sie to bojicie* (matK: Dr).

OBJONĆ I *cz. dk* **‘wziąć do niewoli’:** *A my potym trzi dni pośli za tym Rusym, nieprzijocielym, to tak nos objon nos, potym nagnoł na takie mocarze, to do Rawa Ruskiyj bez dziyń, to my śli po takif deskaf, takie mocarze były* (BubSpT 103: ŁN).

OBJONĆ II *cz. nieos.* **‘o emocjach, chorobach: opanować, ogarnąć’:** *Noji babuś babo, e owtór--ze! Ta nie powiym, bo stanyła, hej! Otworzyła ty dźwiyrze, ino sie tak strzonsła ta siyń. E, jo se, zaroz mie tak objyno, cosik źle je* (BubSpT 139: Rp).

OBJOZIĆ *cz. dk* **‘zabezpieczyć brzeg rzeki faszyną, deskami itp.’:** *Objozić, zeby nie targała woda, dzie podrywo woda* (matK: ŁN).

OBJYNTOŚCIOWY *przym.* **‘mający znaczną objętość’:** *Woga wiynciyrz była nojcyńściyj uzywano do towarów objyntościowyf, takif jak słóma, siano. Na bojsku u tragarza zapiyno sie łańcusek, widocny na zdjynciu górny hok, jak nojwyzyj go zapionć, zeby móc było dostać rynkom do obcionznika (do ty gruski) i przesuwać po belce z cyframi, gdzie som poznacone dwie linije z cyframi. Tyn ciynksy hok i na nim zawiysony towor móc było wozyć od jednego kg do siedymnostu kg. Jak był towor ciynzyjsy, jak siedymnoście kg, to sie zawiysało na tyn grubsy hok, ktory mo podziałke od siedymnostu kg do siedymdziesiynciu piynciu kg* (Iwan 40: Nd).

OBJYZDZAĆ zob. OBJECHAĆ II

OBKADZIĆ SIE *cz. dk* **‘odymić siebie dymem z palonych ziół, poświęconych w poprzednim roku w dniu Matki Boskiej Zielnej w celu uchronienia się przed działaniem złych mocy, przed urokami’:** *Uroki rucajoncy som tacy, od urodzynio majom zły wzrok, ocami car rucajom. Na uroki zacytuje sie albo na wyngielki bierom wode świynconom i jak kto z uroku przichodzi po odcytanie, to musi posiedzieć w izbie zacytaca, wzionć jego gorncek, z jego pieca wyngiel, jego ziele i jego wody świynconyj. Z tym syćkim musi iś do uroconego i ón sie obmyje i obkadzi. Myje sie w opacniom strone i przeciwnie niz zwykle. Od siebie syćko robi i od siebie kadzi* (BazWierz 129: ŁW).

OBKŁADAĆ zob. OBŁOZYĆ

OBKŁOD *rz. mnż*

1. **‘komplet szprych i BAHER w drewnianym kole wozu’:** *Piyrse koło stare trzeba, głowa została staro, a wzion obłozył, to sie woło obkłod; sprychy narobiół i bahra nawyrzinoł, noji obłozył to koło, zrobiół* (BubSpT 49: Fr).
2. **‘prosty zabieg medyczny polegający na obłożeniu środkiem leczniczym bolącego miejsca i owinięciu go; zob. też: OKŁAD’:** *Smaty sie namocy do mlyka, obkłod sie kładzie* (matK: Nd).

OBKOLESIĆ *cz. dk* **‘otoczyć’:** *Obkolesiyli całe pole* (matK: Tr).

OBKOSIĆ *cz. dk* **‘wykosić wszystko wokół czegoś’:** (EŁukMCK: Nd); (CzG, Nd).

OBKRYĆ *cz. dk* – **OBKRYWAĆ** *ndk* **‘ogpol. okryć’:** *Gałynziami obkryte* (matK: Nd).

OBKRYNCIĆ *cz. dk* **‘owinąć mocno’:** *Dziecko sie urodziyło, to go myli i smaruwali, i zawijali do powijoka. Taki był powijok i takim powijokiym go obkrynciyli, i dziecko musiało lezeć równo tak jak, nie wiym, bo my syćka tak lezeli* (CzG).

OBKRYWAĆ zob. OBKRYĆ

OBKRZCIĆ *cz. dk* **‘włączyć dziecku do wspólnoty wiernych poprzez wykonanie stosownych czynności sakramentalnych i nadać mu imię podczas uroczystego obrzędu chrztu; zob. też: OKRZCIĆ’:** *Był na górze taki facet, taki komunista, co my w kółkak rolnicyk działali. Noji okropnie tutok, jak w gminie cosik było, to juz taki komunista był jak jasny gwint. Wiys co, Franuś, mos matke, obkrzciyła cie, dej Panu Bogu spokój* (CzG).

OBLAMKA *rz. ż, str.* **‘ozdobna listwa, wykonana z barwionych, wełnianych sznurków, naszyta pionowo na bocznej stronie sukiennych PORTEK, przykrywająca boczny szew nogawki; 📷 Tabl. IV’:** *Oblamki w Wyśnif Łapsów były cyrwone* (CoWś 261: ŁW); *Widać oblamke, to som snurki koło siebie, cyrwone były, a teroz cyrwone i granatowe, a i cyrwone i zółte, ino wtedy dwa abo trzy, som óne robione z włócki, ftorom sie na gwoździu krynci, zeby potym sie nie odwijała, trza je dobrze wsyć, zeby takie potym dziury były niewidocne, bo sukno, jak sie nie rozciongnie, to potym tak jes* (pmKosz: Nd); *Świynty Pieter to był taki juz troche przikrziwiony dziadek głuchawy, włosy mioł siwiutkie i długie, brode długom. Odziynie mioł, jak chłopi na Spisu nosom, portki syrokie z oblamkom cyrwonom, z jednym przipiorem, kołcuny z biołego sukna z powrózkami z kłaków. Onycki mioł ze zgrzebnego płótna. Na sobie nosiół sukmanke cornom na madziar zaruconom. Pod sukmanom mioł kosule paceśnom na galonek zawionzanom* (BalNS 130: Fr); *Portki biołe ze skukna i oblamki miały, oblamki wysywali, portek nie wysywali jacy lamuwali kupuwanymi, gotowymi oblamkami, zółte były i cyrwone* (TPPG I: 124: ŁN); (ŁN, ŁW, Nd). [**blanka** – ŁW; **lampas** – CzG, Fr, Tr; **oblampka** – ŁN, Nd; **oblanka** – Łp; **obrambka** – Fs; **snur** – CzG]

OBLAMÓWKA *rz. ż, str.* **‘ozdobne, kolorowe obszycie brzegów materiału, niektórych części ubioru; 📷 Tabl. IV’:** (Dr, NdZ). [**oblamuwanie** – ŁW]

OBLAMPKA *rz. ż, str.* **‘ozdobna listwa, wykonana z barwionych, wełnianych sznurków, naszyta pionowo na bocznej stronie sukiennych PORTEK, przykrywająca boczny szew nogawki; zob. też: OBLAMKA; 📷 Tabl. IV’:** *Oblampka cyrwono* (matK: ŁN); *Młody pon mioł piórko z tego, jak to wołali, pockojcie z miyrty, z miyrty, niy, ale duzo mieli kupne, wontraś, z wontrasiu. Piórko, snurecke mioł cyrwonom przi tym piórku i śpilke, i kapelus śpiski, kapelus mioł śpiski taki z kaniami, noji za tym kapelusym to piórko mioł, a ni mioł na piersiaf, jak dziś pon młody, ale mioł za kapelusym to piórko. Tu mioł... jacy jedno było kobot corny i portki ze sukna biołego, z cyrwonymi oblambkami* (BubSpT 125: Nd); *W Trybsiu mieli tak podobne parzynice jak Jurgów, cyrwone, cyrwone parzenice, a u nos w Niedzicy miało sie oblambke z anglije, zółty z cyrwonom wsyte w biołym suknie. Potym sie poznawało, ze to Trybś taki. To było zblizone Frydmon, Niedzica, Kacwin to mieli jedyn kolor portek, i Łapse Niźnie i Wyśnie, a Trybś juz mioł troske odrymbniyjse i Jurgów, Corno Góra. To tako była, prose jo wos, różnica* (BubSpT 125: Nd); (ŁN, Nd).

OBLAMUWANIE *rz. n, str.* **‘ozdobne, kolorowe obszycie brzegów materiału, niektórych części ubioru; zob. też: OBLAMÓWKA 📷 Tabl. IV’:** *Do kanafosek miały kosule lniane i tu na stójce miały cyntymetrowe oblamuwanie na syji* (CoWś 259: ŁW).

OBLANKA *rz. ż, str.* **‘ozdobna listwa, wykonana z barwionych, wełnianych sznurków, naszyta pionowo na bocznej stronie sukiennych PORTEK, przykrywająca boczny szew nogawki; zob. też: OBLAMKA; 📷 Tabl. IV’:**
⊛ *Kie god ukonsi, pomogo potarcie cyrwonom oblankom* (BazWierz 185: Łp).

OBLATEK *rz. mnż* **‘półokrągła część z boku ciętego na deski kloca drzewa; zob. też: CWARTLINEK; 📷 Tabl. V’:** *A jak nie, to te oblatki, ktore sły ... tu jes deska, ale tu był jesce kóniec drzewa, takie, co nie było deski, no to to odcinali* (KorpSp: Tr); (CoWś 185: NB); (Fr, NB, Nd, Tr).

OBLATUWAĆ zob. OBLECIEĆ I

OBLECIEĆ I *cz. dk* – **OBLATUWAĆ** *ndk*

1. **‘o roślinach, zwłaszcza drzewach: utracić liście’:** *Dopiyro co kwiotek obleci* (matK: Jw); *Nedy jeziulanko, jeziulanko, nedy przinieśli z lasa chojinke, bo przede nie było tyf gotowyf, bo teroz odkla te ślucne som, to spokój. Juz do lasa nie fcom, ne ta choćfto idzie, ale teroz przi tym cyntralnym to takom z lasa ni móc długo trzimać chojinke, bo oblatuje* (RnS 192: Nd); *– W jesiyniście natargali se cy w zimie? – Jak juz to było obleciane* (Jw); (Jw, Nd).
2. **‘obiegnąć wokół czegoś, kogoś’:** *Koło kłóta sie obleciało, na oborze pod budom, a friśko sie, jak sie leciało dookoła tego kłóta, to zawse sie tam, jak było drzewo narombane, zawse na noroncko sie nabrało, kielo ino fto móg nazbiyroł. Fto mioł wiyncyj, to totyn potym przez całom jesiyń barz duzo grzibów w lesie nazbiyroł* (pmBarnasz: Fr).
3. **‘o przedmiotach: utracić przyczepność i odpaść od czegoś’:** *Jak obleciano cyna, to sie musi*

orzewieć (matK: Dr); *W tym roku nie be duzo trześni, przisła jakosi zaraza i obleciały niedoźrałe* (Nd); *Ne co łuscki takie sie robiyły, to obleciało to i zostały włókna juz takie* (KorpSp: Nd); *Juz do lasa nie fcom, ne ta choćfto idzie, ale teroz przi tym cyntralnym to takom z lasa ni móc długo trzimać chojinke, bo oblatuje* (RnS 192: Nd); *Dożrały te bahniatki juz cołkiym tak, juz przecie i oblatujom co ponieftore* (pmJerd: Fr); (Dr, Fr, Nd).

OBLECIEĆ II *cz. dk* **'udać się gdzieś pośpiesznie i wrócić':** *Migiym obleciała do sklepu* (matK: Łp); *Roześli sie wartko ludziska, bo wiedzieli, ze za niedługo dziywcynta bedom pytać na jajeśnice. I tak tyz było. Teroz zacyny od niźniego kóńca. Porozdziylały sie po dwie, zeby chytrzi oblecieć i sły nazod od dómu do dómu* (SpCzyt 120–122: Nd); (Łp, Nd).

OBLECIEĆ WODOM 'o sytuacji, kiedy ze zsiadłego mleka wytrąca się woda': *To przi spozywaniu tego mlyka móc było zauwozyć różnice smakowe, ze z gornka glinianego było zawse smacniyjse i dłuzy utrzimało swojom świyzość. A w blasanym sybko obleciało wodom i mniyj smacniyjse było* (Iwan 10: Nd).

OBLECONY *przym.* **'mający na sobie ubranie; ubrany':** *Po fili stanyła, chytro sie obróciyła akurat w strone Walka. Wtedy zagodoł: – Piyknie wyziyros, downof nie widzioł tak paradnie obleconego dziywcyncio. Jak ci miano? – Marynka – odpowiedziała troske zaskocono – ale wy swoku toście cheba nie stela, bo nie wiycie, ze my cynsto nosyme takie oblecynie, taki u nos zwycoj, ze na wielkie urocystości trza sie godnie odzioć* (KonkLit 2024: 156: Nd).

OBLECYNIE *rz. n*

1. *str.* **'ubrania, bielizna osobista':** *Porzondno gazdyni to musi umieć i uwarzić, i usyć. Mama nasa sama umiała usyć nom sićkie oblecynia, neji na pościyl tyz. Usyć umiała choćco, ale nie była krajciyrkom. Usyła nom i farbanki, i bluzki sićkie, noji co ino trza było* (pmMiś: CzG); *Jak fcecie, swoku, tu zostać, to sowojcie tyn moderny ancug do sifonera, usyjcie se to nase oblecynie i becie wyziyrać jak nas cłowiek, jak Śpisok, a nie jakisi cudzyniec* (KonkLit 2024: 156: Nd); (CzG, Nd).
2. **'poszwy na pierzyny, poszewki na poduszki; pościel':** *Do posewkók były forbótki, jak była paradno dziywka, jak sie wydawała, to miała komplet pościeli, no ale komplet pościeli, to juz nie po nasemu. Jak sie nazywała pościel? No poswa i posewka, no to, oblecynie pościelne, na pościel, oblecynie na pościel. No to, no to zogłówki były takie, ze tu góra posewki była z takom plecionymi forbótkami wsyto, noji to było paradne, no to w muzeum se mozes tyz posewki tyz takie z cymś, hej. No to, no to były posewki i poswy takie paradne, noji, no to toto było z forbótkami. Płafty na pościel przikryć. W pierzinie tyz była wstowka z takimi forbótkami plecionymi* (Jw).

OBLEGNÓĆ *cz. dk* – **OBLYGAĆ** *ndk* **'zalec pod własnym ciężarem':** *Oblygło zboze, bo nie suche* (matK: Tr).

OBLENUTY *przym., folk.* [tylko w kolędzie:] **'obleczony':** (Jw).

♫ *Nojdziecie go w jaślikak,*
Oblenuty w plenućkak

(JurgTB: Jw).

OBLEZEĆ *cz. dk* **'nabawić się odleżyn':** *Jedyn bok se oblezy, to na drugom strone sie obraco* (matK: Rp).

OBLEZYNA *rz. ż* **'miejsce na ciele odparzone z powodu zbyt długiego leżenia (w czasie długotrwałej choroby); odleżyna':** *Oblezyny* ‖ *kaliki* (matK: Fs).

OBLIZACYJA *rz. ż, rzad.* **'mobilizacja; zob. też: MOBILIZACYJO':** (matK: Rp).

OBLIZAĆ *cz. dk* – **OBLIZUWAĆ** *ndk* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Lizóń – nie fce jeś, oblize łyzke* (matK: Kr); *Serdok po usyciu obrobio sie cornom karakułkom. To skóra z młodego jagniyncio. Nieftorzi godajom, ze trza zabić takie małe jagnie od razu po urodzyniu, coby je matka jesce nie oblizała, a nieftorzi, ze do siedmiu dni po okocyniu* (pmKosz: CzG); (CzG, Kr).

OBLIZUWAĆ zob. OBLIZAĆ

OBLIZUWAĆ SIE *cz. ndk*

1. **'w znaczeniu ogólnopolskim':**

♫ *A w Jurgowie młodziusinkie,*
Majom gymby słodziusinkie.
Kiek se jednom pocałuwoł,
Tok sie trzi dni oblizuwoł.
Majom gymby słodziusinkie.
Kiek se jednom pocałuwoł,
Tok sie trzi dni oblizuwoł

(Jw).

2. **'obchodzić się smakiem':** – *Nedy, Jyndrek, u nos w Jurgowie jesce gorzi! Skróś tyj straźnice w kozdyj rodzinie wojok na przistacce, a nase chłopcyska ino sie oblizujom, bo ta ino roz kiela cos udo sie w swojyj dziedzinie ozynić* (SpCzyt 94: CzG).

OBLOĆ *cz. dk* – **OBLYWAĆ** *ndk*

1. **'polać po czymś z wierzchu i z boków':** *Smołom sie oblywo* [zamiast lakiem] (matK: ŁN); *Krowom i kóniom dawali zimom siano, kónicyne, siecki, polywonke robiyli (plowy sie oblywo wodom*

goroncom), runkle, świniom tyz grule i plowy owsiane do gruli (TPPG I: 162: ŁN); – *Oblywo sie wodom, pianom, noji, noji to tak, ze przepluwali trzi razy tfy, tfy, tfy, noji to nie pomogało. To tyz kadziyli. – Na kónia pluli trzi razy? – Tak, na kónia* (CzG); (CzG, ŁN).

2. **‘zwyczajowo wypić wspólnie z innymi alkohol dla uczczenia czegoś’:** *Trza go obloć* [koniec budowy]*, pore litrów dać na to* (matK: ŁN).
3. **‘pokropić lub polać kogoś wodą, perfumami lub innym pachnącym płynem w Poniedziałek Wielkanocny’:** *We Wielkanoc sie polywo* || *mocy* || *oblywo* (matK: Kc); *Chodziyli w drugi dziyń, ne w nocy z niedziele na pyndziałek. Polywali wodom zimnom, no tam perfum było tyz troche, sie chlusło po kolanak tyz troche. Ftorom sie tak dobrze obloło, to óne ta potym nie zapomniały, to przisły w drugi dziyń. Baby polywały w drugi dziyń po Wielkanocy, tam przisły dwie, trzi. Fajnie to było. Ni ma juz tego, zeby baby polywały* (GrJMSp 314: Rp); (Kc, Rp).

OBLODER *rz. mnż* **‘część uprzęży końskiej: skórzany pas łączący przez grzbiet oba PASY, zabezpieczający je przed opadnięciem; zob. też: WIYRSYŃ; 📷 Tabl. III’:** (CzG).

OBLODZONY *przym.* **‘pokryty lodem’:** *Ne głóg, no to hej. No to głóg sie zbiyrało zawse, babka godali, ze głóg by był dobrze zbiyrać nawet kieby by był oblodzony. Jak go piyrsy mróz omrozi troske, no wtedy zeby go zbiyrać. To ón potym pryndzyj sknie* (pmBarnasz: Fr).

OBLONDRA *rz. ż* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie źle ubranej’:** *Condra* || *oblondra* || *cionta* (matK: Kc).

OBLOT *rz. mnż*

1. *pszcz.* **‘wylot pszczół z ula w celu rozpoznania terenu’:** *Oblot, co locom po polaf* (matK: Fs); *No nic, no to óny, óny na przikłod, jak sie je przewiezie gdzieś tam piynć kilometrów, seść kilometrów, no to óny piyrsy roz wylecom z ula, robiom te obloty całe. Jak juz nie znajdom tego swojego miyjsca, no to sie wracajom do tego ula, ktory sie tam przewiezło gdzieś tam te kilometry i óny sie juz nie gubiom, ino wlatujom juz do tego ula, co wyleciały piyrsy roz* (Kc); (Fs, Kc).
2. *pszcz.* **‘pierwszy wiosenny wylot pszczół z ula, połączony z zapłodnieniem KRÓLOWEJ’:** (matK: Tr).

OBLOTEK *rz. mnż* **‘odcięty przy krojeniu, cięciu kawałek czegoś; odpadek’:** *Wsićkie te, co teroz sie topi na smolec, te oblotki takie masne obrzezali, kładło sie do tego, kazdy kawołek tego tłuscu był na misce, na miydnicy, na laworze – to tak wołali, kazdy kawołecek w tyj soli owolali i połozyli na tom błone* (GrJMSp 306); (Nd, Rp).

OBLYC *cz. dk* – **OBŁÓCYĆ** *ndk* || – **OBLYKAĆ** *ndk* **‘założyć na siebie lub na kogoś ubranie, zwłaszcza przylegające do ciała; ubrać; zob. też: OBLYC SIE’:** *Oblók cywilne odziynie* (matK: Dr); *Ubiór ludowy, kie bałdam niesom musom oblykać, honor majom stary krój* (matK: Tr); *Jo se pletła sweter i patrzym, ale, a óna od razu tak skrzicała i tak jyj prawom nogom i prawom rynkom jyj tak porusało troche, niy? Tak juz od razu miała dwie ko... kosulki oblecone, jednom takom nowom z biołego, biylonego płótna tom, tak jom od razu obydwie potargała na niyj* (CzG); *No dy jak umrze, to go tam omyjom, powiydzmy, z tego barłogu, tam powiydzmy, jak jes zabrudzony, hej, omyjom go piyrse i oblecom go, noji starajom sie powiydzmy mu o truchłe i tam go potym wrazom do tyj truchły* (BubSpT 141: Rp); *Tak ta pryncyzna sie spodobała kralowi tymu, tak tyn król jom mioł przi sobie, tak dołfroncemerke, co jyj usługuwała, co jeś jyj dawała, a i obłócyła do sot* (MalPS 132: Jw); *Piyli se społu, wroz tyn mnik rod by se frejerke na noc, to ón potym opojoł tego gazde i potym odziynie zeblók z tego gazdy, a som go oblók tyn mnik, a tego gazde oblók do swojego odziynio* (MalPS 137: Jw); *Kosule se obleces ojcowom, to tom ameryckom, bo to ładniyjso nie bawełnowo, a musi być długo po kolana, a gacie syrokie, płótniane, a na spodku ze strzympkami obsywane* (ZGS-I: ŁN); (ogsp.).

OBLYC SIE *cz. dk* – **OBŁÓCYĆ SIE** || – **OBLYKAĆ SIE** *ndk* **‘założyć na siebie ubranie, zwłaszcza przylegające do ciała; ubrać się’:** *Kie dostoł kocis ubranie na siebie, jak sie oblók, to ludzie nie patrzyli na pana, ba patrzyli na kuciera, a to było dlotego, zeby ludzie nie patrzyli na pana, bo patrzyli na tego, co siedzi na baku, na kocu. We trzi rzyndy były takie duze gombiki, piyknie, biylućkie, potym taki snur przerucony na zadek, kapelus mioł taki piykny wyngierski, i snura była bez niego tak wisiała i truś koło tego. To było bardzo, wiycie, dziwne* (BubSpT 37: Fs); *W casie odpustowyj msy procesyjo sła koło kościoła. Walek seł pomalućku na końcu. Ni móg sie nadziwić, jak duzo ludzi oblekło sie w tutejse, regionalne odziynie, takie świyntalne, jak kiedy nosiyli przodkowie. Przibocyły mu sie dziadkowe portki, lajbiki, babcyne kidle, paradne kosule obsyte ściki erajami, chustecki, ne i te bogancie z wysokiymi cholówkami, co if tak sanuwali, bo były jedne na całe zycie i jacy*

do kościoła. Serce mu rosło, kied to wsićko obziyroł i wspominoł (KonkLit 2024: 155: Nd); (Fs, Nd). [**oblyc** – ogsp.]

OBLYGAĆ zob. OBLEGNÓĆ

OBLYK *rz. mnż, str.* **‘ogólnie o wszystkich rzeczach służących do ubierania się; ubranie, odzież’:** *Jedni niesom w torbak oblyk, drudzy pakujum na wóz, a zaś tam dalyj, to oblekiym to sie do busa pchajom, nedy to dziś jarmak w Mieście, to tymu* (pmKosz: Kc); *Ej, som u nos piykne dziywcynta, ej, i obleki paradne nosom, licka cyrwone majom* (pmKosz: CzG); *Kie przisły pytacki, krziku, durku druscki narobiyły, do kómory zaziyrały, młodego sukały, a młody pon musioł być odzioty w świyntalny oblyk, a i kiyrpce trza było mieć obwionzane wkoło nogi rzemyckami, musiały być cyste, na zoli ni mogło być widać marasu, bo znacyło to, ze baba be całe zycie za nim sprzontać, a młodo nie garnyła do takiego zycio, jak juz go uwidziała paradnego i wysykuwanego, to dawała mu biołom smatke i juz móg na wesele sie sykuwać* (plSarna: CzG); *Zawse trza było prać w ługu, to była woda wrzonco pomiysano z popiołym spod kafla, ino trza było wiedzieć, kielo tego popiołu dać, bo jak sie dało za duzo, to mogło oblek spolić, a na to se baba ni mogła pozwolić, tyn ług, to tak piykniućko wybiyloł groty* (pmKosz: Tr); *Ftoro baba miała burom zopaske, to godano, ze je babrośka, bo se nie umiy wysanuwać oblyku, ino ruci w kont i zaś odzieje, kie przidzie jaki cos* (pmKosz: CzG); (CzG, Kc, Tr).

OBLYKAĆ zob. OBLYC

OBLYKAĆ SIE zob. OBLYC SIE

OBLYWAĆ zob. OBLOĆ

OBLYWANY *przym., kuch.* **‘o naczyniu: pokryty w środku emalią; emaliowany; zob. też: GLYJTUWANY’:** *To były zeliwne gornki takie oblywane w środku (ale to, ale to były gornki takie, wiys co, óne były duzo, długo sie warzyło, bo to były grube gornki, niy?), no ale i trzimało potym, bo jak sie rozgrzoło to zeliwo (ale jo nie wiym, jak sie wołały te gornki)* (MMilMCK: Nd).

OBLYŹ *cz. dk* – **OBŁAZIĆ** *ndk* **‘odpaść, zniknąć stopniowo z jakiejś powierzchni’:** *Za zywa obloz z włosów* (matK: ŁN).

OBŁADNIK *rz. mnż* **‘pęd rośliny, oderwany dla posadzenia i wyhodowania nowej rośliny’:** *Noji ocywiście bardzo było wazne, tam nikt downiyj ocywiśnie nie kupuwoł kwiatków, tylko kazdy broł obładnik. I była tyz tako zasada, ze jak sie brała od kogoś obładnik, to nie wolno to było zrobić na przikład w wiecór. Bo jak sie weźnie wiecór, no to sie popśni i nie bedzie dobrego, noji tyj osobie po prostu nie bedzie rosnóć tyn kwiotek. To jes jedna sprawa, drugo sprawa jes tako, ze jak sie brało obładnik, to nojlepiyj było tak, zeby nie widziała ta osoba. Po prostu trzeba było ukraś – to było murowane, ze wtedy po prostu tyn kwiotek bedzie po prostu rosnół* (Nd); (Nd).

OBŁAMKA *rz. ż, zwykle w lm* **‘twarda okładka książki; zob. też: KOMPATORKA’:** *Poseł pieron i przyniós ksionzke, panosku, z takimi drewnianymi obłamkami* (BubSpT 58: Jw).

OBŁAPIAĆ zob. OBŁAPIĆ

OBŁAPIAĆ SIE zob. OBŁAPIĆ SIE

OBŁAPIĆ *cz. dk* – **OBŁAPIAĆ** *ndk*

1. **‘objąć kogoś rękami, okazując mu w ten sposób sympatię lub miłość’:** *Jedyn parobek i gromada. Umarty lezy na ziymi, a ci koło niego klyncom z hrubymi świyckami, modlom sie, biadkujom, płacom, mdlejom, a syćka za porzondkiym obłapiajom i całujom. A kogo se umarty upatrzi, to se złapi i przitrzimie, a pogrzebnicy bijom go w rici świyckami, jaz dudni* (FjMEK: Jw); *Obłapiyła go i pocałuwała: – A dziynkujem ci, mój miyły, ześ mie tu stela wyślebodziół. Potym sie do rania modlyli, przi ółtorzu klynceli, jaze prziśli ku nim drudzy ludzie rano i zastali ik przi ółtorzu modlić sie. Tak sie to stało, ze tyn zołmiyrz, co jom tak wiernie wyślebodziół, jaze zastała jego zona a nie baba* (MalPS 150: Jw); (Jw).

♫ *Zaświyć mi miesioncku,*
Do góry rozkami,
Obłop mnie, kochanko,
Obiema ronckami
(pmZiemb: Jw).

2. **‘objąć coś wokół rękami’:** *Leciało... Ławianki sie obłapiało, trza zamknóć ocy i obłapić ławianki, za ile roków sie wydom* (RnS 64: Dr).

OBŁAPIĆ SIE *cz. dk* – **OBŁAPIAĆ SIE** *ndk* **‘obłapić nawzajem jeden drugiego, okazując sobie w ten sposób sympatię lub miłość’:** *Radzi sie widzom, bo sie obłapiajom, bośkajom* (matK: Kc); (SSWG 17); (Kc).

OBŁAZIĆ zob. OBLYŹ

OBŁOK *rz. mnż*

1. *zwykle w lm* **‘chmura’:** *Tak wołało noń z obłokók: Bogocu! To nie twoje bagactwo, ale kowolowe, roz i drugi roz, i trzeci roz. Tak ón sobie bar myśloł, jako by to było, zeby to bogactwo kowolowe było. Tak ón swoji zienie powiadoł: tak na mnie z obłokók woło, ze to nie moje bogactwo, ale kowolowe* (MalPS 133: Jw).
2. *now.* **‘sprasowana i zwykle szczelnie owinięta folią spora porcja siana, ważąca ponad 100 kg;**

taki sposób zabezpieczania siana na zimę zapewnia korzystanie ze świeżej paszy przez całą zimę, a ponadto eliminuje kłopot ze składowaniem siana w stodole (takie bele trzymane są na zewnątrz, nawet bez przykrycia); zob. też: BALA w zn. 1.; 📷 Tabl. III': (KorpSp: Łp).

3. *daw.* **'okno, szyba w oknie':** *Tak mieli jedne ławke przed oknami (obłokami) bez jorek, tak nawionzali dukotów do wynzła. Położyli ku ty ławce, kie ón pudzie od nos, to te piniondze nojdzie, co przecie bedzie mioł do swoji śmierści za co zyć* (MalPS 134: Jw).

OBŁONCEK *rz. mnż* **'uchwyt małego koszyka':** *Obłoncek, co kosyk sie trzimie* (matK: Fs); *Marynka mo nogi krziwe jak obłoncek* (CoWś 185: NB); (Fs, Kc, NB).

OBŁONK *rz. mnż*

1. **'łukowato wygięty pręt z naciągniętą płachtą, mocowany do KOSISKA przy koszeniu zboża; 📷 Tabl. III':** (matK: Fr). [**prynt** – Kc]
2. **'łukowaty uchwyt koszyka, wiadra, kociołka itp.; 📷 Tabl. III':** *Tam w siyni mos naryktuwanom kosołke, ino uwazuj, bo cosi obłonk sie ruso. Tak jakby był odłómany* (CzG).

OBŁOZYĆ I *cz. dk* – **OBKŁADAĆ** *ndk* **'nabić szprychy do piasty koła drewnianego i założyć na nie BAHRA':** *Piyrse koło stare trzeba ... głowa została staro, a wzion obłozył, to sie woło obkłod; sprychy narobiół i bahra nawyrzinoł, noji obłozył to koło, zrobiół* (BubSpT 49: Fr).

OBŁOZYĆ II *cz. dk* – **OKŁADAĆ** *ndk*

1. **'położyć coś wokół czegoś, na czymś, okrywając to ze wszystkich stron':** *Chore miejsca okładała maściom z cuchanego korzynia zywokostu, zeby sie chytrzij zrostało. Tłómacyła, jak zrobić takom maść i jakiymi okładami pozbyć sie spuchnielizny. Ponad wsićko dorodzała syrwotke abo kwaśnom wode z japtycnyf tabletek* (SpCzyt 136: Nd); *Na ognioty, kie tak nogi bolały od spodku, downo ludzie chodziyli boso, mieli takom twardom skorupe, sie zrobiyła skóra na piyntaf od spodku na nogaf, a to okrutnie bolało, no to zeby to ta skóra oderwała sie, no to starli krzonu abo pokrajali drobniućko, abo stłukli, korzyń krzonu trzeba było stłuc i z krydom, takom, co ksiondz w kościele mioł..., wymiysać..., jak na łyzke krzonu, to na łyzke krydy. Krzon puściył sok i to sie tako papka zrobiyła i totym sie obkładało nogi od spodku* (pmBarnasz: Fr); *Kied kogosik łupkało w kościaf, to znacy sie w kolanaf, kostkaf, łokciaf, no to bez lato obkładali pokrziwami, młode pokrziwy uskubali, takom wiecheć, położyli to do smaty, zawinyli smate na pół i to tyz trza było tak potłuc, potłuc młotkiym, zeby puściyły sok. I to sie obkładało na kolana* (pmBarnasz: Fr); – *To jak sie to robiyło* [miotłę brzozową]. – *Tak sie ułozyło. Na spód, tak, zeby syrzi było, kie krótkie, a potym obkładało sie coroz długse, długse i, i... Jo jesce mom tu mietłe gdziesi takom. Wiys, i, i drótym ściskołek, a drót kupuwołek w Mieście na torgu, na torgu. Takie zek se musioł wybrać, taki. To scisnół, a potym pościskoł, potym wionze, takie wiys pryntek, noji jescek zaciongoł, obyrtoł, wiys, co zaciongło, zaciongło, zaciongło, takie dłótko wpychoł* (Jw); (Fr, Jw, Nd).
2. **'zrobić okładkę na zeszyt, książkę':** *Ni mozym fajnie obłozyć* [zeszytu] (matK: Łp).

OBŁÓCYĆ zob. OBLYC

OBŁÓCYĆ SIE zob. OBLYC SIE

OBŁÓMAĆ *cz. dk* **'ogpol. obłamać':** *Tyn, fto bedzie fcioł dostać to, co tu złozono, musi dać w to miyjsce łajno ode cielnyj krowy albo owcy, co pasły sie o piyrsyj rosie i piyrsym ptosku, i musi mieć tom, co trza, gałonzke smrecyska obłómanom na piyrsym słónku* (BazWierz 79: CzG).

OBŁUDNIK *rz. mos* **'człowiek fałszywy, obłudny':** (GrJMSp 239).

OBŁUPIĆ *cz. dk* **'obedrzeć coś ze skóry, z kory, obrać ze skórki':** *Łupka to kora; obłupić drzewo z kory* (matK: Tr); *A to nie było tak, zebyś sie był obuł do porzondnyk bótów abo cosi, ale wziyni i usyli ze świńskiyj, skóre ze świnie obłupiyli i usyli kyrpcoski* (BubSpT 68: Jw); *No to kazdy przeważnie właściciel, no to kazdy m... znoł zabić tak samo, jak i obłupić zwierze abo tego owce sićko, niy?* (KorpSp: Dr); (Dr, Jw, NB, Tr).

OBMULDAĆ *cz. dk* **'possać wokół':** *Do masła cukru nasuli, smatke dali i obmultali troche, i dali do gymby, i smocków nie było* (KorpSp: ŁW).

OBMURUWAĆ *cz. dk* **'otoczyć, zabezpieczyć coś wokół murem':** *Kamiyniami obmuruwać* (matK: Jw); *Downiyj, kiedy jo był młody, no to sie juz podkopało troche, obmuruwało sie fundamynt dookoła i położyło sie piyrse drzewo zaroz. Piyrse sie nazywało tałta* (BubSpT 48: Fr); (Fr, Jw).

OBMYĆ *cz. dk* – **OBMYWAĆ** *ndk* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Jak idzie tyn wyngiel na spodek, no to jes dziecko zaurocone. I potym totom wodom, tom z tego słojika trzeba obmyć dziecku gymbe w lewom strone trzi razy. Abo i tyz choćkedy tyz to pomogało, jak sie napluje na spodek, na kosulke dziecku. Dziecko, co mo chodzić, tom kosulke na spodku, na lewom strone trzeba napluć i tyz przemyć dziecku twarz* (Fr); *Jak juz upiecony, tak juz go późni obmywo, tam kołoce cukrym posypuje,*

grulowniki tyz, tam jesce kolor jakisi trzeba zółty dać na wiyrf na niego, zeby był lepsy, smacniyjsy, zeby był prziprawiony. [– Ile chlebów się piecze?] *– Zalezy od rodziny – seś, siedym chlebów. I tyz sie go późni jak z pieca wyjdzie, to obmyje, noji ładnie obsmaruje, z monki sie otre ryzówkom* (BubSpT 54: Fr); (ogsp.).

OBMYĆ SIE *cz. dk* – **OBMYWAĆ SIE** *ndk* **'umyć się pospiesznie, niegruntownie, zwłaszcza tylko twarz':** *Tyz warto zauwozynio przi samym piecu stoji stojok, gdzie jes w nim lawor, mało konewka na wode i u góry małe lustro, a w bynkarcie pieca jes kociołek z ciepłom wodom, rano cy wiecór, cy sie z pola przisło, była możliwość uloć se ciepły wody i obmyć sie. To była tako wygoda na tamte casy. Zostympuwało dzisiyjsom łazienke* (Iwan 3: Nd).

OBMYŚLEĆ *cz. dk* – **OBMYŚLUWAĆ** *ndk* **'przemyśleć jakiś plan, zaplanować coś w myślach':** *W Wilijo som syćka w dóma, kiezby ik naroz odmiyniół. Nie krzicom jedni na drugik, pomogajom sobie, a robiom jaz do samyj północy. Matka dóma juz w nocy obmyślyła, co mo warzić i piyc, to juz ozpaluje, kisi na korytkak, a ociec wynosi sie het z dóma, a dzieciska cupiom koło matki – starse zaś robiom, co im matka koze. Nie wolno wtedy płakać, bo świynto Wilijo patrzi na izby* (NaSp 31: 12: Jw).

OBMYŚLUWAĆ zob. OBMYŚLEĆ

OBMYWAĆ zob. OBMYĆ

OBMYWAĆ SIE zob. OBMYĆ SIE

OBOCYĆ *cz. dk* **'zorientować się w sytuacji, zobaczywszy coś, będąc świadkiem zdarzenia':** *Jaz rano... ha, ha, ha! – No padojze! Jakie ciórności sie mu stały? – Stały nie stały, ale diabli sy mnom spały! Mojego dokumyntnie boginka odmiyniyła. Dy tam, dzie była okowita, dzieciska położyły pełnom śklonke jatramyntu. Stary nie obocół, bo było w izbie ciymno. Dokumyntnie sie natar tym jatramyntym! Ha! Ha! Ani Murzin, ani diaboł! O porandoli! Ze mu sie to przidarzyło!* (SpCzyt 149: Jw); *Na przikłod było tak, ze śli paś juhasi, a od razu, od razu owce zacyny, tak jak my nazywomy kolorzić sie, cyli skurłoty wylatuwać im, i stało sie to, ze tyn baca obocół, zaroz juhasi przilecieli, ze co sie robi. Tak owce kozoł pozganiać do kosora nazod i ón wzion, i wbiół nóz do ziymie, a nasuł soli koło tego noza i ty owiecki jak polizały tyj soli, tak juz ik a i popuściyło* (BubSpT 57: Jw); (CzG, Jw, Kc, Kr, Łp, Rp).

OBOCYĆ SIE *cz. dk* **'odzyskać przytomność, ocknąć się, oprzytomnieć':** *Obocy sie, przidzie do siebie* (matK: Nd); (CzG, Nd).

OBOJSIĆ *cz. dk, rzad.* **'odebrać komuś życie przez powieszenie go; zob. też: OBIYSIĆ':** *No pany, pany go* [Janosika] *obojsiyli, no no no pany go obiysiyły* (KorpSp: CzG).

OBOLAŁY *przym.* **'długo bolący':** *W poły mie bolało; syćko go boli || obolały; krzize mie kolom* (matK: Kc).

OBOLOCAŁY *przym.* **'mający na ciele wiele BOLOKÓW':** *Przyseł taki chłopok, co mioł siedym rokók, taki obolocały, niy?* (KorpSp: CzG).

OBONACYĆ *cz. dk* **'czasownik o znaczeniu podstawowym ONACYĆ, rozwijanym o znaczenie wynikające z przedrostka, rozumiany na tle kontekstu wypowiedzi':** *Tamto było ze skoli, było owakuwane. No to to obiylyli, jakom tam mieli farbe tom wopnianom, abo tyz takie trosecke na, na, na bardziyj, takie na biyławo tyz było tak, ale bladzyj takie było, no to toto obonacyli* (RnS 55: Dr).

OBONIECKA *rz. ż, past.* **'mała OBOŃKA':** *A tak my nosiyli na, tyz na plecak same, dy jo dziywce była, to takom małom oboniecke niesła na plecak* (KorpSp: Jw); (Fr, Jw).

OBOŃKA *rz. ż, past.* **'drewniane naczynie w kształcie bębna, o dwóch dnach, służące do przenoszenia mleka, zyntycy z SAŁASU do wsi; 📷 Tabl. III':** *Obońka drewniano, co wozom mlyko* (matK: Tr); *Toto jes obońka na mlyko, downo, to sie ino w tym trzimało mlyko* (Fr); *Jak mioł dwanoście rokók, to bojtaruwoł Jonek, w porteckak, a w bosu. Godoł, co umorz, ale godo, dziś nie zginym, ino trowa była. Na Syroki to tak syroko, tak nazywali. To drógi nie było, to nosiyli na plecak, takom... – Co? – E, mlyko. Edy jak mogli, tak mogli, w obońkak, a, a jak juz potym jak była, toto syr, to tyz nieśli tak. Biydziyli* (Jw); *Obońki to były takie drewniane, doś wysokie jak becki. W nik my prziwoziyli z Podokolnego mlyko, bo my tam paśli krowy. Jakek podojyła krowe, ocedziyłak mlyko i potym jak wloła go do tyj drewnianyj obońki. Jak juz nazbiyrało sie wiyncy tyk obońkók, to my je odwoziyli do dziedziny, du dómu* (pmMiś: Jw); (CzG, Fr, Jw, Rp, Tr).

OBORA *rz. ż*

1. **'podwórze gospodarskie przy domu, otoczone zabudowaniami':** *Kapura, co sie wchodzi na obore* (matK: Rp); *Na oborze maras, zmarasone, domarasone* (matK: ŁN); *Babrać po oborze* (matK: Kc); *Podworze to sie woło obora* (matK: ŁN); *Ploso nie na rzyce, ba na oborze, na łonce* (matK: ŁN); *Od tego casu stary deptoł, het, po oborze i nieroz juz na obiod odzwóniyli, a niewiasta nie wołała ojca du dómu* (BalSKD 98: Fr);

Bo, wiycie, u nos przedtym na jednyj oborze to było śtyrof i piyncif gazdów. Dzisiok juz niy, dziś mo kazdy swojom, tak ze, powiydzmy, te syćkie budynki to były pomiysane jak krupy z kapustom (BubSpT 110: ŁW); *U nos, dejmy na to, był taki przipadek, ze przisła jedna baba na obore do nos, a my tam cosik robiyli na oborze i prziwlekła sie za nami na obore* (Fr); *– Ale ty mos śmiyśnie – wypominoł mi stryk – kie ci baba godo: – Ide na dwór, a fce biydno iś do pola. Leci do budara bez obore, a opowiado, ze leciała bez podwórko. Z nieba leje jak z durśloka, a óna ci godo, ze dziś „pada". Zacnie sie zima, to ta prze niom tyz śniyg „pada", choćby kurzyło. Choćby od kurniawy świat sie zamrocół, to jyj „stale pada"* (SpCzyt 94: CzG); *Wyjdźciez ftoro na obore, bo trza by było koze zaprzić do kómorki i krowe wydojić. Za file sie ściymrzi na polu* (SpCzyt 104: Kr); *Wyjdźcie sobie na obore. Po prawyj stronie przed miedzuchym jes tako wielgo skała – wanta, grabnijcie rynkom pod niom, tam jes kluc. Tym klucym otworzicie sobie dźwiyrze do siyni, wlyźcie do izby. Pod ławkom som grulki w kosycku, w gornku glinianym kwaśne mlyko, naskrobiecie se telo grulek, kiele zjycie, weźcie telo mlyka, kielo wom trza, noji odpocnijcie* (NaSp 36: 20: Jw); *We Wilijom nie śmiało zostać nic na polu, zodne smaty tam nie wisiały, ani na płocie, ani pod zogatom, ani na oborze, ani przi stajni, zodne smaty tam ni mogły wisieć, bo to wrózyło tyz na biydote, na cyjomsik chorobe abo nawet i śmierzć* (pmBarnasz: Fr); (ogsp.). [**dworzec** – Łp; **podworze** – Dr, ŁN; **podwórko** – Kc, Łp]

2. *bud.* **'pomieszczenie w zabudowaniach gospodarczych przeznaczone dla bydła; stajnia; zob. też: STAJNIA':** *Noji tyn akurat nojmłodsy, no to zostoł na gazdówce, choć teroz juz dośli do duzego, bo juz mieli na piyn... piyndziesiont krów, no to obora haniok jes. Ale momy krowy w polu, tam sie pasom i tam dojom* (Kc); *Jak przizynies te krowy, to zaroz if zawryj do obory, zeby trowy nie zryły* (Fr); *– Nom juz za barz ni majom co wywlyc z obory – odpowiedzioł Franek – nie frasujcie sie. – Matka załómali rynki. – Co to godos? Dy ta ostatnio biydno krowa nom jesce została i jyj mlyko. Suche grule na przednówku beme jeś, hej? Kury wyrzezaliście bez zime na polywke, ne i co wom do gornka wrazym?* (PrP 2017: 241: Nd); (Fr, Kc, Nd).

⊛ *Na świyntego Jona gazdowie mojom obore jasiyniami, zeby god nie ujod statku. Narucajom go na snopki w stodole, zeby mysy nie jadły, kiedy zruco sie potrowe dlo bydła, biere sie tyz jasiynia i to krowy razym jedzom – potym nie chorujom* (BazWierz 141: Jw).

zob. fraz.:
OBORA OKOLICNO

OBORAĆ *cz. dk* – **OBORUWAĆ** *ndk* **'obsypać ziemią podrośnięte ziemniaki za pomocą specjalnego pługu** – **OBORUWACA':** *A grule to za jakiś cos sie ik takom bronom ruso, radłuje sie, potym sie ik poskródli takom bronom drobnom, co tak fajnie jes bez barył. Jak juz wychodzom, to sie sieko, płuzek siekac jes. Jak sie zesieko, to sie oboruje i rosnom* (GrJMSp 304); *Ocyści sie to ładnie, oryftuje, osieko, no tak ik trza potym okopać, jak juz som wielgie, juz jak oborujymy, ładnie, hej! Zeby óna ziymka była cysto, zeby óny miynkućko miały rós* (BubSpT 16: CzG); *No a potym sie oboruje grule, zaś downo sie tyz rynkami robiyło, jes taki płuzek, oboruje sie, noji jak sie juz oborze, to jes potym spokój* (BubSpT 133: NB); *Trza było rynkami grule siekać, skiby, a dziś jadzie traktorym, posieko, po... poonacy i dobre. Boze, pośli oborować, to to z kónca musiałeś iś z motykom, bo ci do kónca nie dojechoł. Musiałeś piyknie motykom ob... obsypać te grule* (RnS 225); (CzG, NB, Nd, Tr).

OBORA OKOLICNO 'duże podwórze gospodarskie, otoczone z trzech stron wokół zabudowaniami, a z czwartej solidnym ogrodzeniem z bramą lub tylko rzędem jesionów; spotykane u bogatych gospodarzy, a przez to będące synonimem zamożności i bogactwa': *Okolicno obora, tam zodyn nie wlezie* (matK: ŁN); *To dziesi z pastyrzami przyseł tyn zwyk buduwać okolicne obory i u nos, i w Zorze* (CoWś 185: CzG); (CzG, ŁN).

OBORNIK *rz. mnż, now.* **'w znaczeniu ogólnopolskim; zob. też: GNÓJ w zn. 1.':** *A obornik sie kładło i w zimie sie wywoziyło, zeby juz we wiesne gnoja, obornika nie wywozić w pole. – Bo zeby było sićko w polu wywiezione. Zeby móc potym było sobie spokojnie wiesne zrobić* (plBłachut: Fr); (Fr, Łp).

⊛ *Downo, downo, pore lat tymu, to były takie przesondy, to tak sie to układało, ze przisło jako Świynta, Boze Narodzynie, to sie juz ani, jak sie na gospodarstwie bydło kormiyło, to sie dało zryć, ale sie juz obornika spod nif nie wyrucało, nie wystruguwało ani nic* (plBiz: Łp).

OBORUWAC *rz. mnż* **'rodzaj pługa z dwiema nastawianymi ODWALNICAMI do obsypywania ziemią podrośniętych ziemniaków; 🖸 Tabl. III':** *Płuzek || oboruwac* (matK: Kc); (Fr, Kc, Nd). [**płuzek** – CzG, Fr, Łp, ŁW, Kr]

OBORUWAĆ zob. OBORAĆ

OBOWIAĆ SIE *cz. ndk* **‘ogpol. obawiać się’:** *Nie chytały sie* [dziwozony] *tyz zodnyj roboty. Zyły z tego, co ludziom nakradły z pól i gazdówek. Jak sie zwiecorzało, to rade chodziyły i kradły ludziom kapuste, rzepe, grok i bób. Ludzie obowiali sie dziwozon, bo były złe i robiyły gazdom na despet* (SpCzyt 141; Jw); (Jw, Nd).

OBOWIONZEK *rz. mnż*

1. **‘ogpol. obowiązek’:** *Kazdy mioł swój jakisi obowionzek. Sło sie rano paś krowy, sło sie rano paś krowy, to jesce... jak juz były wakacje, ze sie nie chodziyło do skoły, no to sie napasło krowy, przisło du dómu. Ojców w dóma racyj nie było, bo wsićko w polu, wse była jakosi robota. No to dzieci miały do roboty tam: nazbiyrać liści runklanyf, przziryftuwać cosi, potym na wiecór, zeby miało móc było dać świniom te liście, przi... poprzinosić, narezać kronzaline, to trza było na sieckarni te liście narezać* (Kc).
2. **‘obowiązkowa dostawa mięsa, płodów rolnych na rzecz państwa; zob. też: KONTYGENT’:** *Na obowionzek* || *na kontygent* (matK: Kc); *Dali obowionzki, kontygeny* (matK: ŁN); *Nie fcieli poprzystajać* [do kołchozu]*, to dali obowionzki, kontygeny* (matK: ŁN); (Kc, ŁN).

OBOWIONZKOWO *przysł.* **‘ogpol. obowiązkowo’:** *Ale późniyj jak wysły te satyny, to syły babcie bluzki, nie wiadomo, kiedy pojawiyła sie, w ktoryj miejscowości nazwa wizytka. Wizytki były z karckiym obowionzkowo. Na karcku były nasywane krepindle, a pod karckiym było marscynie scypane, w budki. Noji te, i to było wazne. Wazne, zeby był tu tyn tunel, a w tunelu snurek, bo jak troche baba zgrubła, no to se tu snurek popuściyła. Jakby casym schudła, ne to se pozbiyrała ładnie bluzke dookoła* (Nd).

OBOWIONZUWAĆ *cz. ndk* **‘ktoś ma określony obowiązek’:** *Wiyncy matka z dzieciami urzynduje jak ociec. Mo wiynksom odpowiedzialność o dzieci. Ón idzie do roboty, do pola, co ón wiy, co sie w izbie robi. Chłopa to telo obowionzuje, jak przidzie z roboty: dzieci policyć, zygor nakryncić i taki jes obowionzek chłopski* (GrJMSp 221).

OBRACAĆ zob. OBRÓCIĆ

OBRACAĆ SIE zob. OBRÓCIĆ SIE

OBRACARKA *rz. ż* **‘maszyna konna lub upinana za traktorem, służąca do odwracania siana przy jego suszeniu; zob. też: PRZEWRACARKA; 📷 Tabl. III’:** (KorpSp: Tr).

OBRAĆ *cz. dk* – **OBIYRAĆ** *ndk*

1. **‘oczyścić coś z niepożądanych składników, przebrać ręcznie’:** *Obieremy grzibki, hej?* (matK: Fs).
2. **‘wybrać kogoś, powierzając mu funkcję’:** *Mój ojciec, jo wcora godoł, ze był spółdzielcom, bo ón późniyj był spółdzielcom, ale w piyrsyf rokaf był, był, próbuwoł, e, próbuwoł za dwa roki. Noji, a to było na takim zebraniu właśnie urbarskim, obiyrało sie bace. Ty bedzies bacom cy jo bedym bacom. Ty dos piynć kila na jednom owce, a jo, jak jo doł seść, to jo zostoł bacom. Seść kilka syra na jednom owce. – Przez cały rok, niy? – Dziś, dziś nie dajom ani jednego, jesce łaske trzeba, zeby ci wziyni. No ale tak było wtedy i tyn Józek, co godom, co te owce syćkie znoł, ón fcioł bacuwać, ale mój ojciec go przebiył* (Kc).
3. **‘wybrać spośród wielu dostępnych elementów’:** *W zimie my przyndły lyn, obiyrałymy kondzielne izby. Kazdo sie składała, kazdo przontka dawała pół litra gasu, to wystarcyło na tydziyń cy na dwa. To potym sie chodziyło, takie schodzki były, chodziyłymy i przyndłymy, potym przisły Świynta Boze Narodzynie, ostatki, to my sie składali, chłopcy przinieśli wódki, dziywcynta zaś co upiekły i cały wiecór były śpiywy, tońce, zabawa* (CygTGS-II 258: Dr).
4. **‘oderwać, odciąć coś przylegającego do czegoś’:** *Obiyrać grule* (CoWś 173); *Neji potym sie ik zabijało. Brało sie za głowe, tak sie skrziwiyło głowe i na wiyrchu tu sie rznyło im i to, neji za, i, i, krew zesła, neji krowa, ta gyńś juz potym juz nie zyła. Noji trza był jom obrać z piórek, zeby było to* (CzG).

OBRAĆ SIE *cz. dk* – **OBIYRAĆ SIE** *ndk* **‘pokryć się drobnymi elementami czepiającymi się ubrania’:** *Obiere sie mi fartuf piyrzym* (matK: ŁN).

OBRAFAĆ *cz. dk* **‘odrzeć łodygę z tego, co na niej rośnie, np. główki lnu, liście, ziarna zboża’:** *Jak obrafie, to lyn idzie do mocydła* (matK: ŁW); *Wlezie wom do owsa* [jeleń]*, tu obrafie, tam obrafie, no a przecie jasne, ze wiyncyj zmarasi, jak obrafie. Jelyni tyz tam tyn limit jakisi przewiduwoł odstrzelić, osiymnoście, ale nie odstrzelyli ani jednego, syćkie sie dali mnozom. To som fakty, no* (BubSpT 110: ŁW).

OBRAJBAĆ *cz. dk* **‘oprać’:** *Bez dziyń to w ogóle jes tako pustka, ze widzi sie, ze tak jakby świat wymar, no wiecór sie poschodzom, noji kazdy wiadomo, tyn młody tyz mo robote, bo sie musi i obrajbać, i wymyć, i przigotuwać na drugi dziyń* (KorpSp: Fs).

OBRAMBKA *rz. ż, str., rzad.* **‘ozdobna listwa, wykonana z barwionych, wełnianych sznurków, naszyta pionowo na bocznej stronie sukiennych PORTEK, przykrywająca boczny szew nogawki; zob. też: OBLAMKA; 📷 Tabl. IV’:** *Ozdoby* || *obrambka* (matK: Fs).

OBRANT *rz. mnż, kuch., daw.* **‘lekki posiłek spożywany między śniadaniem a obiadem; drugie śniadanie, zwłaszcza spożywane w polu podczas całodziennych prac polowych; zob. też: PODOBIOD’:** (pmMaj).

OBRAZIK *rz. mnż* **‘nieduży, oprawiony w ramkę wizerunek świętej postaci, zwykle wieszany na ścianie’:** *Nobarzyj to opiekunuje sie owcami świynty Mikołoj, ón broni od wilków i wselnijakif brzidosi. Trza mieć jego obrazik, trza go poświyncić na odpuście. Ponieftore obrazy to majom wselnijakom moc. Odwracajom, co złe, zakazujom wilkom, coby dusiyły owce, i lycom owce chore. Strzympecek urwać z takiego i kie go dać owcy, co choruje, z chlybym i solom, to zawdy pomoze. Trza przi tym odmówić litanije do świyntego Mikołoja i sytkif świyntyf, i trza iś ku spowiedzi i komuniji, i wte to dać owcy, to zawdy je dobrze i zawdy spomogo, i selnijakom chorość odganio* (BazWierz 146: Łp).

OBRAŹNICKA *rz. ż* **‘panna nosząca obraz w czasie procesji; 📷 Tabl. VI’:** *Takie paradne obraźnicki były, bo to przecie honor niyś obroz. A dziś ni mo ci fto niyś obrazu, jak procesyjo* (GrJMSp 177: Rp); (CoWś 250); *– Fto nosiył bioty fartuf? – Nedy dziywcynta nosiyły obrazy, obranźnicki były, to w biolyf fartuchaf sły* (RnS 182: Nd); (Nd, Rp).

OBREZAĆ *cz. dk* **‘obciąc dookoła’:** *Smrecek sie obreze i do płotu* (matK: Fr).

OBROBIAĆ zob. OBROBIĆ

OBROBIĆ *cz. dk* – **OBROBIAĆ** *ndk*

1. **‘wykonać wszystkie prace polowe’:** *Musieli iś do roboty na pańskie. Ojcowie dostali po dziadkaf zelorke – 3 morgi pola. Za to pole trza było odrobić 140 dni w roku, to było duzo dniówek. A trza było jesce swoje pole obrobić. Inacyj tyz sie licyła dniówka baby i starsyf dzieci; if dwie dniówki równały sie jednymu dniu chłopa* (SpCzyt 108: Nd).
2. **‘nadać czemuś ostateczny kształt, wykonując stosowne prace wykończeniowe wzdłuż krawędzi, brzegu, na powierzchni czegoś’:** *Krupy = pyncok – obrobione zarno* (matK: Fr); *Co sie omiele zarno; obrobione zarno* (matK: Fr); *Serdok po usyciu obrobio sie cornom karakułkom. To skóra z młodego jagniyncio. Nieftorzi godajom, ze trza zabić takie małe jagnie od razu po urodzyniu, coby je matka jesce nie oblizała, a nieftorzy, ze do siedmiu dni po okocyniu* (pmKosz: CzG); (CzG, Fr).

OBROK *rz. mnż* **‘karma dla konia: SIECKA wymieszana z owsem’:** *Kied juz stanół na środku placu, lyce zawionzoł na kłónicy, doł kóniowi obrok i wołoł se dali: – Fto piyrsy kupi, tyn lepi trafi! – Gazdynie chytro obtocyły wóz. Wypatrzuwały, co by sie ftoryj do warzynio przidało. Jedna wziyna za smaty bioły laworek, drugo litrowom dynerke, trzecio cyniane gornecki i lakuwanom misecke z kwiotkami* (SpCzyt 77: Nd).

OBROKNICA *rz. ż* **‘płócienny worek służący do karmienia konia w czasie postoju, np. w przerwie prac polowych, podczas postoju dorożki; mocuje się go koniowi na łbie, tak że pysk trzyma w nim i nie może go zrzucić; 📷 Tabl. III’:** *Noji roz idom po pytaniu po Śpisu popod Murań, prześli bez las, bez potócek i dośli na krzizowe drógi, tam lezała staro obroknica. He, naroz Pieter ozył, hipnół i łaps za tom torbe, kuknół do niyj i beu o ziym, jaz sie skurzyło, bo w niyj był piosek* (BalNS 130: Fr); [**obrotnica** – CzG, Jw]

OBROMB *rz. mnż, str.* **‘obszyty NA OKRYNTKE brzeg materiału’:** *Piykny obromb na sukni wyseł. Krziwo mi nitka zesła i taki tyn obromb bylejaki* (pmKosz: CzG).

OBROMBEK *rz. mnż*

1. *str.* **‘podwinięty i zszyty brzeg materiału, przez który można przeciągnąć sznurek służący do zmarszczenia spódnicy i związywania jej w pasie’:** *Obrombek || kroj* (matK: ŁN); *Na spodnik odziywo sie fartuchy rombkowe, mogom mieć na siebie wzór, nojcyńściyj to podwojno krokiewka z bogacami, tymi pośrodku, a snurek, ftoryn był w obrombku, marscoł fartuk* (pmKosz: CzG); (CzG, ŁN).
2. *kuch.* **‘wywinięty brzeg metalowego naczynia’:** *Neji biere sie na łyzke i, i miske abo gorcek taki, co mo tyn obrombek wywinionty taki, i tak sie, wiycie, dookoła scyko scyko sie na tym obrombku, ruco sie do środka. Neji jak sie juz uscyko wsićkie cy telo, kielo trzeba, neji fajnom słóninkom, takom jak bocek, tako musi być fajne. A fto fce z masłym, to z masłym, a fto fce słóninom, to słóninom. Omaści sie i potym nie trza miynsać łyzkom, boby sie if popucyło, ale tak sie strzonso, co sie wy... omascom* (RnS 184–185: Nd).

OBRONCKA *rz. ż*

1. **‘metalowa lub drewniana opaska spinająca elementy konstrukcyjne jakiegoś przedmiotu, zwłaszcza BEDNORKI w naczyniach drewnianych lub wzmacniająca drewniany wał jakiegoś urządzenia; 📷 Tabl. II’:** *– A w cym robiyli masło? – No dy maśnicki były takie drewniane i tom maśnicke trzeba było wyparzić, jak sie to masło zrobiyło, to jom trzeba było wyparzić, potym przi potoku pioskiym obroncki wycuchać, zeby sie świyciyły, noji, i tak skole sie rozgrzywało*

do, pod blachami, zeby tom maśnicke wyparzić, wiys? Wrucić do tyj maśnicki, wrza... ta woda wywrzała, no (CzG); *Obroncka zerdzowiała, dostało sie powietrze i ślak trafiół kapuste w becce* (CoWś 185: CzG); *Saflicek to było takie okrongłe, drewniane z zelaznymi obronckami. W tym sie gornki myło* (pmMąka: Nd); *Pamiyntom bryndze, to w dziyzce. Były i wiadra do odmierzanio – korce, była miara 6 drewnianyf wiader, to było drewniane, miało uchwyt i było pospinane obronckami takiemi blasanymi. Takie duze, wołała sie dziyzka* (EŁukMCK: Kc); *Safel. Kiedy juz przimierzone dno, a fce sie założyć obroncke, to rachcung jes potrzebny do naciongano obroncki* (Iwan 48: Nd); (CzG, Fr, Kc, Łp, NB, Nd, Rp).

2. **‘żelazna obręcz na kole drewnianego wozu przymocowana do BAHRA; zob. też: RAF w zn. 1.; 📷 Tabl. III’:** *Ale cóz z tego, z koła na karku niós obroncke i w rynce głowe, reśta to dziesi we wynwozie pozostała. Koło sie rozbiyło* (BubSpT 116: ŁW); (Kr, ŁW).
3. *tkac.* **‘miara długości płótna równa 4 metrom, czyli długości obwodu SNOWADŁA; zob. też: ZNAK w zn. 2.’:** *– Nasnuć to na przikłod wołali to na trzi obroncki, niy? Cy na śtyry. – Obroncka to była śtyry metry. – Śtyry metry długości. – To sie robiyło abo na śtyry obroncki, a na ile... – Musiała wiedzieć, licyć tyn kołowrot, kielo razy sie mo obrócić z tom nitkom, zeby na te trzi obroncki, to razy śtyry, to dwanoście metrów, zeby tyf nitek było* (Kc); *Śtyry metry sło na obroncke, a to śtyry obroncki do konska sie wołało, jedyn konsek* (BubSpT 74: Kc); (Kc).
4. *now.* **‘ogpol. obrączka ślubna’:** *Kupiół juz nawet obroncki, tak chytro fce sie zynić* (pmMich: Fr); *– A takie przesondy co do zamonzpójścia, ze jak obroncki wypadnom, to jakieś tam niescyńście bedzie. – O, toto, ze obroncki wypadnom, cy, cy, ze na przikłod świycka, jak zgaśnie na ślubie i to sie duzo, to sie duzo sprowdzało* (CzG); *– A jakieś przesondy ze ślubym zwionzane? – Ze ślubym? Trza sie było mieć na bacności, bo jak wyleciały obroncki w kościele, cy, dejmy na to, spadła obroncka z palca młodyj pani, bo młodego pana to tam małe piwo, to wrózyło na bardzo, bardzo nieudane małzyństwo. Takie, nie miało to synsu wcale* (Fr); (CzG, Fr).
5. *past.* **‘jałowcowa lub druciana opaska zakładana na SCYPKI formy przy wyrobie OSCYPKA; 📷 Tabl. III’:** (Rp).
6. **‘żelazna obrączka na GŁOWIE koła drewnianego, tuż koło szprych, po obu ich stronach; zob. też: CYBONT; 📷 Tabl. III’:** *Poski || obroncki* (matK: Kr).

OBRONIĆ SIE *cz. dk* **‘odeprzeć czyjś atak fizyczny, słowny, a także przeciwstawić się czarom, urokom’:** *– A jak caruwały to mlyko, to mozno sie było jakoś obronić przed nimi? – No to zaś trza było tymi ziołami kadzić, zaś trza było do takik ludzi, co wiedzieli, jakie zioła. – Dopiyro potym, jak juz pocaruwały mlyko? – Pocaruwały. – A mozno było jakoś opisać stajnie abo coś? – No a to krydom opisuwali tyz, co sie, co sie to, to świynci. – A jak opisuwali to? Narysuwali kółko dookoła? – No nie, znak, znak, no to znak oznacali* (CzG).

OBROSKI *przym.* **‘bardzo duży, olbrzymi’:** *No no to potym toci z mlycarnie, no, no rzucali sie co jej, bo, bo straśnie no tyn syr kisnół. Takie obroskie bunce były, a, a lekki* (RnS 45: CzG).

OBROŚNIONO *rz. ż* **‘wulgarnie o kobiecych narządach płciowych’:** (GrJMSp 253: Rp).

OBROŚNIONY *przym.* **‘porośnięty czymś, zarośnięty’:** *Jurgowcyk był obrośniony piyknie gojami i zielonymi łopuchami. – Przipotrzcie sie, ujku, kielo to narosło tego dziadostwa – godom. – A ze ci powiym, ze narosło. Dokla stary Złobowski z Jurgowa zył, to wypos sićko do jimyntu. Nale pominół i teroz tam gazdy ni ma. Ej, ni ma, ni ma. Zarosło sićko łopuchami, ej, zarosło* (SpCzyt 145: Rp).

OBROŚNIYNTY *przym.* **‘porośnięty czymś, zarośnięty’:** *Jak ześ patrzyła z wiyrchu ze Zadniyj Góry, to było widać siedym piyknyf zakryntów, zakola Dunajca, óny były obrośniynte krzokami, było bardzo duzo tyf krzoków* (Fr).

OBROTNICA *rz. ż* **‘płócienny worek służący do karmienia konia w czasie postoju, np. w przerwie prac polowych, podczas postoju dorożki; mocuje się go koniowi na łbie, tak że pysk trzyma w nim i nie może go zrzucić; zob. też: OBROKNICA; 📷 Tabl. III’:** *Zaś prziśli ku karcmie. Kónia zostawieli we wozarni, a sami wleźli do izby. Jak ik karcmorka jacy uwidziała, zaroz krzikneła na nik: – Dzie mój chłop? Wyście tu byli, kie zginół. Sukałak go wsyndzy, inok jakomsi obrotnice z pioskiym pod forztami nasła* (KowPluc 45: Jw); (CzG, Jw).

OBROTNY *przym.* **‘z uznaniem o człowieku: aktywny, pełen inwencji w zarabianiu pieniędzy, a przy tym uczciwy i pracowity; zaradny’:** *Óna naprowde była tako, jak Pon Bóg opowiadoł. Ocy miała naokoło głowy, dwie pory ronk, nogi chytre jak sarna, plecy twarde jak zelazo, wielkom głowe od rozumu. Do tego była robotno, obrotno, ciyrpliwo i pobozno* (SpCzyt 24: Kr); *Pon Jezus*

i Pieter podziynkuwali piyknie. – Domy tyj dziywcynie tego parobka za chłopa – powiedzioł po fili Pon Jezus. – To takiego płónika fces dać jyj za to, ze sie tak o nos starała? – jaz krziknół Pieter, kied to usłysoł. – óna se ś niym poradzi, to obrotne dziywce, a ón bez niyj zginie – wyjaśniył Pon Jezus, ftoryn o sićkiyf mioł staranie (SpCzyt 119: Kc); (Kc, Kr).

OBROZ *rz. mnż*

1. **‘obraz lub rzeźba świętego, umocowany na podstawie, noszony na ramionach podczas procesji; zwyczajowo obrazy noszą panny, traktując to jako wielki zaszczyt; zob. też: FERETRON; 📷 Tabl. VI’:** *Jak jo była pannom, to jesce sie chodziyło w niedziele do kościoła w kidlu, jak obroz sie niesło. Jesce dziywki stoły w kidlaf, jak jo jesce takie dziywce była. Jesce sićko w kidlaf było, warkoce miały, warkoc jedyn spuscony, abo i dwa* (GrJMSp 302); *– Fto nosiył bioły fartuf? – Nedy dziywcynta nosiyły obrazy, obraźnicki były, to w biołyf fartuchaf sły* (RnS 182: Nd); (CoWś 250); (ogsp.).
2. **‘większych rozmiarów wizerunek świętej postaci lub scena religijna, oprawione w ramę’:** *Te tercyjanki dały se sprawić obroz świyntego Franciska* (matK: Dr); *Mój tata zmar w osiymdziesiontym trzecim roku, a potym moze w piynć lat cy jak, chodziył po wsi taki obroz Matki Boski, nie wiym, cy Ludźmierskiyj cy Cynstochowskiyj, noji ludzie sie modlyli, jak to sie od dómu du dómu tyn obroz sie to przechodzi, i mojego taty juz nie było pore, no pore lat* (Kc); (Dr, Kc).

OBROZEK *rz. mnż*

1. **‘nieduży, oprawiony w ramkę wizerunek świętej postaci, zwykle wieszany na ścianie’:** *Smatlorz iście ze strachu, zeby sie gazdyni trefunkiym nie rozmyślała, wartko wyciongnół spod tobołków seść nowiuśkif półlitrowyf gornecków z łyłowymi kwioteckami. – No, te mi sie barz widzom – powiedziała. – Powiysom na półce pod obrozkami. Ruciyła smaty na wóz, gornecki sowała do fartucha i posła* (SpCzyt 78: Nd); *Ni mogło zabraknóć obrozków świyntyf, gdyz nasi ojcowie i praojcowie byli generacyjami bogabojnymi i świyntyj wiary. Nad pościelom obrozki świyntyj Genowefy, nojświyntso Maria Panna jako opiekunka dómu, świynto Teresa od Dzieciontka Jezus* (Iwan 1: Nd); (Fr, Nd).
2. **‘ilustracja w książce, w gazecie itd. o tematyce świeckiej’:** *Obrozek z kalyndorza* (matK: Kr); *Tam mieli takie jak papiyrnie, takie, no taki magazyn, juz odrzucone, gazety stare, ksionzki jakieś, no to my te ksionzki sobie tak posmykuwali, ze obrozki jakie dziesi widzieć, no jakisif panów tam na tyf obrozkaf, jakie tam kónie, niy, jak dzieci ciekawe były* (BubSpT 128: Nd); *Kapa nad piecym, obrozek, na ftorym jes statek (cyli szif), to tyz pamiontka po Badurikowi* (Iwan 1: Nd); (Kr, Nd).

OBRÓBKA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Kiedy lyn przyjdzie wsićkie obróbki przed przyndzyniym, to ostatnio jes sceć rzodso i gynściyjso, ze sceci juz włókno jes cyste, juz go móc nawinóć na kondziel i przonś* (Iwan 78: Nd); (Nd).

OBRÓCIĆ *cz. dk* – **OBRACAĆ** *ndk*

1. **‘ułożyć coś w określonym kierunku’:** *Jedna była obrócono haw, drugo tam* (matK: Dr); *W tyf lytraf sie kładło tak, a jak późniyj, jak juz były ta blatfornia, lygary, to sie woziyło na lygaraf zawse rzi... tym rzitowiym sie obracało do pola, a rzonsom do środka* (MMilMCK: Nd); (Dr, Nd).
2. **‘zmienić kierunek ruchu czegoś’:** *Robiyli tom burtnice, bo woda zabrała joz, no to zaś, zeby wode obrócić, to robiyli taki joz na rzyce* (Kc).
3. **‘zmienić położenie czegoś, odwracając to wierzchem do spodu, na drugą stronę; odwrócić’:** *Nale óni ino nic, nie bójcie sie nic, nie bójcie sie nic, ino zaś wzion obróciół drugom karte, zaś zacon cytać, zaś sie wziyno ozpogodziyło, noji juz zaś było piyknie ładnie* (BubSpT 69: Jw).
4. **‘wprawić coś w ruch wirowy’:** *Śtyrok chłopów krynciyło, młodyf, takif jak jo dzisio, to juz nie ukrynci, ino to musieli być młode takie dwadzieściarocnie, do trzidzieści roków, takie chłopi byli, wiycie, co obracali tom masine, no to tak jesce cały dziyń, nale to robiół ciynzko tak jak wół. To juz było ulepsynie troche, bo juz sporzyj wymłóciyło sie* (BubSpT 46: Fr); *– Bez wojne ani do młyna nie wolno było jechać, to jacy na takif młynkaf, co rynkom sie obracało. Zyto sie susyło i mleło sie na tymu. – To były takie ryncnie młynki i sie rynkom krynciyło, i leciało. To sie jacy zyto mleło, bo jarzec inacy* (GrJMSp 308); *Jes kółko i tako łapa, co sie obraco i potym jes takie wreciono, i na tym jes tako śpulka, i na tom śpulke sie nawijo, jak sie przyndzie* (BubSpT 93: Kr); (Fr, Kr).

OBRÓCIĆ SIE *cz. dk* – **OBRACAĆ SIE** *ndk*

1. **‘udać się w innym kierunku, zmienić kierunek marszu, jazdy, wstąpić po drodze gdzieś, do kogoś’:** *Obróciół sie w strone Biylanskik Tater, dzie kozicki nojradziyj przesiaduwały. Hań miyndzy nimi sporo casu zmiyrnioł, kie sie im przipatrzówoł, jak ślebodnie skokały ze skałki na skałke* (SpCzyt 35: Rp); *Ny dy kie tak, to tak, ale tyn, jak sie wzion, a obróciół zaś dziesi Jasiu,*

to se tyn zaś podłozół gornecek, połknół (BubSpT 61: Jw); (Jw, Rp).

2. **‘udać się dokądś i wrócić stamtąd’:** *Nedy dojić, pilnować, bo przez noc trza było pilnować, bo choćkiedy i piynć, seść razy wilk, no przez noc obrócioł* (RnS 40: CzG).
3. **‘odwrócić się w innym kierunku, w inną stronę’:** *Staro Sulecino od Bocule ino przisła do kościoła, klynkła na kolana i obróciyła sie w rzecy do św. Michała, a tu modlyła sie pociórki na opak, bo to wej do tego cierta* (BalNPK 43: Fr); – *No puściyła tam, nie wiym, kielo tyf wyngli, bo cały cos to robiyła, to robiyła, obracała sie do mnie plecami. Jo se myślała, co óna to robi. Jesce godom do, do ojca nasego, ze: wiys co, Stasek, co to ta twoja mama wyprawio z tom Kaśkom. Godom, to dziecko sie dre dalyj, sie dre, a óna tu cosi kombinuje, jakiesik ryftuje wyngle, cosi. A óna wziyna, poobchodziyła dookoła kołyski, poseptała, wziyna tyn, ponosiyła tyn gorcuś, trzimała, kopciyło sie z tego gorcusia, staneła przi głowie dziecka, wziyna pośliniyła, zrobiyła mu krziz na cole, wziyna posła dookoła* (Fr); (Fr, Kc, ŁN).

OBRUS *rz. mnż*

1. *kuch.* **‘nakrycie na stół, wykonane z tkaniny’:** *No dajymy bioły obrus, a na tym obrusie nasypiymy, pod talyrze nasypiymy owsa i przikryjymy serwetkom* (BubSpT 96: Kr); *Co jes na tym zdjynciu interesujonce: dwa stoły nakryte obrusym, na ftorym som położone śtyry starodowne ksionzki* (Iwan 2: Nd); *No to takie na worki, cy, cy na takie gacie dziadkowi pod, na powsedni dziyń, na kosule takom na powsedni dziyń, to było to płótno gorsyj jakości. Na takie, co juz było naświyntalniyjse, cy na tyn obrus na stół, na tom płachte na pościyl, no na kosule, tak na świyntalnom, no to juz to płótno musiało być lepse, no to i uprzyndzione lepi i wybiylone, i robione inacy* (Jw); *Siostra mojego dziadka w Cornyj Górze, co sie tam wypowiadała. Zaskocyło mie, jak opowiadali o zwycajak bozonarodzyniowyk, ze godeli na obrus smata. Jo se myślym, ze jo tego nigdy nie słysoł. I pojechołek do ciotki, w Łomnicy siedziała, wyemigruwała po wojnie na Słowacje i óna tyz: – Pockojze, ino rucem na stół smate. Cyli było to słowo smata na obrus* (CzG); (ogsp.). [**płafta** – Dr, Fs, Jw, ŁN, Łp, Rp; **smata** – CzG]
2. *str., daw.* **‘odświętne nakrycie, zakładane przez kobiety na ramiona, z frędzlami, o wymiarach 3 × 1,5 m, wykonane z cieniuteńkiego białego płótna, noszone przez kobiety w Boże Narodzenie i w czasie innych ważnych uroczystości; Tabl. IV’:** *Obrus downiyj nosiyły* (matK: ŁW); *Gradel || dymka – na obrus* (matK: Kc); *Do paradnyj kartunki ubiyrało sie biylusińki gradlowy obrus ze strzympkami. Gradel, to był taki materyjoł z kwiotkami biołymi. Obrusy ubiyrało sie w Boze Narodzynie, na Wielkanoc, zawse w piyrsy dziyń wielkif świont. Na drugi dziyń prziwdziywało sie rańtuchy. Obrus był pore razy ubiyrany, bo jak my prziśli z kościoła, kładło sie go na stół i, i jadło sie na nim* (pmKosz: Kc); *W ostatniom niedzi..., w ostatnie zopowiedzi, zopowiedzi młodo pani mogła założyć se wtedy zielony wionek i wpluś do warkoca kwiotki. I kwiotki z ogródka, ale do tyj pory nie udało mi sie ustalić, co było w zimie. Cy była sama miyrta i aśparagus, cy były śtucne kwiotki, bo wtedy tak nie było, ale dziywcynta se mogły zrobić. I tak stoła w kościele przi balaskaf, w trzeciom niedziele zopowiedzi. A jak śla do ślubu* [pani młoda]*, to musiała mieć bioły obrus. I przise taki cas, to były cheba dwudzieste roki, to ze wtedy zacyny tyz zakładać taki malutki wionecek, tu z przodku z tymi kwioteckami i tyn obrus musioł paradnie stoć. A jak wziyna ślub, to piyrsom niedziele po ślubie musiała tyn obrus ślubny jesce założyć. A te obrusy, kieby te starodowne to były z gradlu. A gradel był przisyłany z Ameryki, óny były z fryndzlami* (Nd); (Kc, ŁW, Nd). [**płafta** – Fr]

OBRUSEK *rz. mnż*

1. *kuch.* **‘zdr. od rz. OBRUS w zn. 1.’:** *Pod obrusek my mieli owies, owies zawse i na tym był obrus, i... Neji jedno było nakrycie tak jak i dziś, jakby fto przise, jakiś przechodziyń, niy? Jakby podróżnik jaki był, no to tyz sie dawało. Dawało i daje sie do dziś jedno takie, jedyn talyrz, takie nakrycie, zeby w razie cego to* (RnS 64: Dr); *Były obruski na stół. Jesce teroz sukałaf roz, ze dzie mi sie dziesi, dziesi sie zahatroł taki, cof miała na pamiontke* (RnS 89: Fr); (Dr, Fr).
2. *str., daw.* **‘zdr. od rz. OBRUS w zn. 2.’:** *Obruski miasto chustek odziywać* (matK: Fr); *Obrusek gradlowy* (Nd); *Amerycki obrusek* (matK: Kc); *Obrusek – hrubo płafta do wdziywanio* (matK: Tr); *Na nogaf mieli, na nogaf mieli... no z pocontku, jak jo pamiyntom, jak moja mama opowiadała, to w kiyrpcaf i w obrusku, obrusek taki bioły na stół sie przikrywało, obrusek, to tyn obrusek miała młodo pani, a młody pon tyz był w kiyrpcaf, kiyrpce mioł usyte i oncyki biołe z płótna swojego, i nowłoki, i portki, ni mioł tak jak dziś wołajom ubranine, nogawice, zeby mioł kupne, ale w portkaf sićko i w sukmanie, sukmane mioł z cornego*

sukna, i zielonom anglijom obsyte, koło kołniyrza i koło rynkowków. To było u nos w Niedzicy, nasa tako tradycyjo, niy (BubSpT 125: Nd); *Margieta wyhekluwała piykny obrusek* (Nd); *Zreśtom trzeba powiedzieć takom prowde, ze Niedziyco, to barz chytro zrezygnuwała i z tego, i nojpryndzie sićko sie po, dziesi potraciyło właśnie w Niedzicy. Bo potym juz jes przełom dziewietnostego, dwudziestego wieku, to juz som, wchodzom juz te biołe obruski prze młodom paniom i ni ma juz na pewno wontrosów* (Nd); (Fr, Kc, Nd, Tr).

OBRUSIANE PŁÓTNO **'gatunek tkaniny bawełnianej, używanej do szycia pościeli':** (matK: Łp).

OBRUSIĆ *cz. dk* **'WYBRUSIĆ ze wszystkich stron':** (matK: Fr).

OBRUWAĆ zob. OBERWAĆ

OBRUŹDZIĆ *cz. dk* **'wyorać jedną skibę wokół pola; oborać pole':** *Zogón to kawołek obruzdzony* (matK: Fr); *Obruździć roz dokoła* (matK: ŁN); (Fr, ŁN).

OBRYMBUWAĆ *cz. ndk* **'obrąbywać coś siekierą':** *Ne to jak przijechoł, ne to cekoł i młyn seł dziyń noc, i to sło na wode, koła były, neji koła obracały tego, ne to dziynkuwać Bogu w lecie było, ale jak w zimie koła marzły, trza było obrymbuwać, to było choćjako, nale takie zycie było* (KorpSp: Kr).

OBRYNC *rz. ż*

1. **'żelazna obręcz na kole drewnianego wozu przymocowana do BAHRA; zob. też: RAF w zn. 1.; 📷 Tabl. III':** *Wóz jeździ na obryncaf zelaznyf, na drewnianyf bahraf* (BubSpT 52: Fr).
2. **'metalowa lub drewniana obręcz spinająca coś, np. klepki w beczce; 📷 Tabl. II':** (CoWś 185).
3. **'okrągła opaska o dowolnym przeznaczeniu':** *Na głowie mom porte, to tako obrync ozdobiono cekinami ułozonymi cynsto w krokiewke, przewoźnie jes ciymnego koloru, zeby paciorki po niyj lepiyj było widać, a z tyłu wisom długie ciynkie, takie na dwa palce wstonzki* (pmKosz: CzG).

OBRYPAĆ *cz. dk* **'skuć, rozbić, skruszyć uderzeniami zewnętrzną warstwę czegoś':** *Obrypać z gliny* (matK: Nd).

OBRYSKA *rz. ż* **'skórzane połączenie (w kształcie ogniwa) rękojeści bata z rzemieniem; zob. też: UWRÓZKA; 📷 Tabl. III':** *Obryska – kawołecek, co trzimie bicysko i bic* (matK: Tr).

OBRYWAĆ zob. OBERWAĆ

OBRZEZAĆ *cz. dk* **'ściąć nożem naokoło, z boku lub z wierzchu; okroić':** *Wsićkie te, co teroz sie topi na smolec, te oblotki takie masne obrzezali, kładło sie do tego, kazdy kawołek tego tłuscu był na misce, na miydnicy, na laworze – to tak wołali, kazdy kawołecek w tyj soli owolali i położyli na tom błone* (GrJMSp 306).

OBRZIDZAĆ zob. OBRZIDZIĆ

OBRZIDZIĆ *cz. dk* – **OBRZIDZAĆ** *ndk* **'wywołać u kogoś silne uczucie obrzydzenia':** *Nie godojnie, nie obrzidzojcie mi!* (matK: CzG).

OBRZINAĆ zob. OBERZNÓĆ

OBRZINEK *rz. mnż, bud.* **'półokrągła część z boku ciętego na deski kloca drzewa; zob. też: CWARTLINEK; 📷 Tabl. V':** *Lajśnia || obrzinek* (matK: ŁW); *Obrzinek – piyrse z kraja, z pnioka, z boku* (matK: Fs); (Fs, ŁW).

OBRZŁE *przym., kuch.* **'o mleku: lekko skwaśniałe; kwaskowate':** *Kie mlyko je obrzłe, nie świyze, to sie zewrze* (matK: Fs); (Fs, ŁN, ŁW, Tr). [**obrznione** – Łp]

OBRZNIONE *przym., kuch.* **'o mleku: lekko skwaśniałe; kwaskowate; zob. też: OBRZŁE':** (matK: Łp).

OBRZOND *rz. mnż* **'ogpol. obrzęd, ceremonia':** *– Ale to wtedy było juz o piontyj rano, juz zganiali ludzi. Jesce przed wsyćkimi obrzondami w dómu, juz trza było polecieć po dziedzinie, rodzine zawołać: – Przichodź, bo sie, bo bedzie dzisiok ślub. O piontyj rano juz, cosi im tam pewnie dali zjeś i wypić, potym dopiyro pośli kormić krowy i wsyćkie obrzondki robić* (Kc).

OBRZONDEK *rz. mnż* **'prace związane z karmieniem, pojeniem zwierząt i utrzymaniem czystości w stajni; wykonuje się je zasadniczo dwa razy w ciągu dnia – rano i wieczór, dodatkowo w południe – jeśli bydło jest w stajni, a nie w polu':** *Idym po raniyjsym obrzondku z obory do izby i słysym bymbyn bółgorza. Iście bedom jakiesi nowiny* (SpCzyt 110: Nd); *Trzecio godzina rano trzeba było iś do pola, kosić, no bo rynkami sie kosiyło. Była pogoda, no to jak chłop seł do pola, baba w dómu, w obrzondku krowy, niy, trza było albo napaś, albo dzieś na pastwisko odegnać. Noji i, i, i całe lato, bo przeciez nase dzieci, jo, jak odkond były, od roku to my do pola nosiyli* (Kc); (Kc, ŁW, Nd). [**obsługa** – Tr]

OBSADZIĆ *cz. dk* **'zagospodarować pole, sadząc rośliny na całej jego powierzchni':** *Okrowki my krojyły do kosyka, a potym my przesypywały do worók. Jak my nakrojyły telo workók kielo trza było, coby obsadzić zogón, to chłopi wkładali je do bojska, a potym na drugi dziyń abo o pore dni ślimy sadzić grule* (pmKosz: CzG).

OBSERWUWAĆ *cz. ndk* **'ogpol. obserwować':** *Obserwuwać || dawać poziór za kim* (matK: Kc); *Takie małe stromki, to trza obserwuwać, bo zajonce* (matK: Rp); (Kc, Rp).

OBSERWUWAĆ SIE *cz. ndk* **‘obserwować nawzajem jeden drugiego’:** *My sie ta radzi obserwujemy obadwa* (matK: Kr).

OBSIADAĆ zob. OBSIEDNÓĆ

OBSIADNÓĆ zob. OBSIEDNÓĆ

OBSIADUWAĆ zob. OBSIEDNÓĆ

OBSIEDNÓĆ *cz. dk* || – **OBSIADNÓĆ** *dk* – **OBSIADAĆ** *ndk* || – **OBSIADUWAĆ** *ndk* **‘osiąść pod własnym ciężarem’:** *Wbijom kliny, kliny sie potym wyjmiom i obsiaduje* [o belkach w ścianie – podczas mszenia domu] (matK: Dr); *Sezelina obsiado, po drzewaf tako osada* (matK: ŁW); (Dr, ŁW).

OBSIEDZIEĆ *cz. dk* **‘wytrwać, wytrzymać, siedząc’:** *Starom sie barz o noge, cosi mi wlazło i nie fce wyjś, jak jo do kościoła zojdym? Dy ani przi stole dziś nie obsiedzym* (Czard 75: Nd).

OBSIEKAĆ *cz. dk* **‘spulchnić ziemię motyką wokół posadzonych roślin’:** *Mielimy tyz takie buroki, jak to dawno sie wołało runkle, no to trzeba było to oporzondzić, niy? Obsiekać, przecyścić tak jak kobiety, niy?* (KorpSp: Dr).

OBSIOCIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. OBSIOĆ’:** *Cyste zboze do obsiocio* (matK: ŁN).

OBSIOĆ *cz. dk* **‘zasiać ziarno, nasiona, nawozy na całej powierzchni przeznaczonej do tego’:** *No a jak sie zorze, no to potym sie skródli, i jak sie poskródli, no to sie biere siywnik i sieje sie. Piyrse sie sieje rynkami przedtym te poprawy, a jak sie poprawy obsieje potym, sie sieje zaś zboze siywnikiym, a fto ni mo siywnika, to z kosyka cy z płafty* (BubSpT 132: NB).

OBSIOĆ DZIYWKE **‘dać córce wiano; pierwotnie: obsiać pole przekazywane córce w ramach wiana’:** (matK: Tr).

OBSIODLAĆ *cz. ndk* **‘zasiedlać dany teren’:** *Dzie nojlepse ziymie były, to Nimcy obsiodlali* (pmBłachut: Fr).

OBSIONGNÓĆ *cz. dk* **‘skorzystać ze sposobności’:** *Toto jyj jesce niekiedy jo obsiongnym, co mi, co jadym z nimi* (KorpSp: Kc).

OBSIYD *rz. mnż* **‘reprymenda, bura’:** *Tak sie popiyli, ze trzi dni tam lezeli, a jak wytrzeźwiyli, to po jedyn pośli do swojif, ale tam tyz dostali obsiyd, gdzie tak długo byli* (KorpSp: ŁW).

OBSIYWEK **‘ziarno przeznaczone do siania’:** *Obsiywek – cyste zboze do obsiocio* (matK: ŁN).

OBSKOCYĆ *cz. dk* **‘otoczyć kogoś, coś gromadnie, w pośpiechu; obstąpić’:** *Kie chłopi uźreli takiego kónia, naroz obskoceli dziadkók: Przedejciez i przedejciez nom tego kónia – tak wołali. – Przedać przedom, ale go nopiyrwi wypróbujcie – pado Poniezus* (KowPluc 44: Jw).

OBSKURNIE *przysł.* **‘marnie, biednie, kiepsko’:** *– Jak to sie rajbało? – Ne na rajbace, ne w saflu woda była. Do saflaś nagrzoła wody, nakładłaś se grotów, tego prosku troche wsypała, bo ta było tyz obskurnie z tym proskiym, nale, nale juz był prosek, hej, noji wsypała i te groty sie namocyło* (RnS 182: Nd).

OBSŁUGA *rz. ż* **‘prace związane z karmieniem, pojeniem zwierząt i utrzymaniem czystości w stajni; wykonuje się je zasadniczo dwa razy w ciągu dnia – rano i wieczór, dodatkowo w południe – jeśli bydło jest w stajni, a nie w polu; zob. też: OBRZONDEK’:** *Odbyte w całości, cało obsługa* [przy bydle] (matK: Tr).

OBSŁUGUWAĆ zob. OBSŁUZYĆ

OBSŁUZYĆ *cz. dk* – **OBSŁUGUWAĆ** *ndk*

1. **‘ogpol. obsłużyć’:** *Druzba nojstarsy donosi jodło, druzbowie obsługujom* [na weselu] (matK: ŁN); *Ón* [baca] *swojom obsługom obsługuje to, noji ón swoje utrzimanie mo, znacy pastwisko, bo mo od państwa wynajynte pastwisko i późniyj ón państwu tam za jakom opłatom* (BubSpT 106: ŁN); (Kc, ŁN).
2. **‘wykonać stosowne prace związane z karmieniem zwierząt w stajni, pojeniem i czyszczeniem ich; oporządzić dobytek’:** *Obsłuzone, oporzondzone to jedność* (matK: Tr); *W som dziyń świyntego Wojciecha uwazujom za wielgie świontko. Idom do kościoła na mse świyntom. Telo w tym dniu robiom albo robieli, co obsłuzyli zywine. Uwazujom ludzie, ze jak leje na świyntego Wojciecha, rośnie w polu pociecha* (NaSp 35: 3: Jw); (Jw, Tr).

[**odposłużyć** – Rp]

OBSMARUWAĆ *cz. dk*

1. **‘posmarować coś ze wszystkich stron’:** [– Ile chlebów się piecze?] *– Zalezy od rodziny seś, siedym chlebów. I tyz sie go późni, jak z pieca wyjdzie, to obmyje, noji ładnie obsmaruje, z monki sie otre ryzówkom* (BubSpT 54: Fr).
2. **‘oczernić, obgadać kogoś’:** *– No to jes doś tam takie, na przikłod małe dzieci sie śnijom na bojki. No take małe, no w pieluchaf take jesce malutkie, take do pół roku, do roku casu. Ze ftosik cie obsmaruje, po prostu no obgodo cie. Nie wozne, cy to bedzie dziywce cy chłopiec* (Fr).

OBSNUĆ *cz. dk* **‘nawinąć przędzę ze szpul na SNOWADŁA; zob. też: OSNUĆ’:** (Nd).

OBSOD *rz. mnż* **‘w wozie: belka pod ŚNICAMI, w której osadzona jest oś, spięta KLORYNKAMI razem z osią, ŚNICAMI i NOSADEM; 📷 Tabl. III’:** *Obsod na tyj osi* (matK: Tr); *I obsod, i solom, i śnice sierdzyń łoncy* (matK: Tr); *Przednio kara: dysel, prawe ucho, lewe ucho, abśtok,*

solo, nosod, luśnia, rozpinka, dwa koła mniyjse przedniyj kary; skład koła: głowa, sprychy i bahra, podyjma (Iwan 75: Nd); (Łp, Nd, Tr). [**abstok** – Nd; **abśtok** – Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Nd]

OBSPAĆ *cz. dk* **'zdołać spać':** *Jakef prziseł od krów, krowyf przignoł du dómu, co ni móc było obspać, tak nogi bolały* (KorpSp: Nd).

OBSTARAĆ SIE *cz. dk* **'wystarać się':** *Obstaroł sie o co* (matK: Tr).

OBSTAWAĆ *cz. ndk* **'swoją postawą bronić czegoś lub kogoś uparcie':** *Naprowde matka jes twardo, odporno, mocno i mondro. Musi wsićko przewidzieć, ściyrpieć huki i labiydzynia, wiedzieć, kiedy trza ustompić, a kiedy całom swojom siyłom i mocom za swojom racjom obstawać* (SpCzyt 24: Kr).

OBSTAWIAĆ zob. OBSTAWIĆ

OBSTAWIĆ *cz. dk* – **OBSTAWIAĆ** *ndk* **'postawić coś wokół czegoś; otoczyć coś ze wszystkich stron':** *Stoły som obstawione piyncioma stołkami i dwie kanapy, gdzie miesca siednóć nawet dziesiynć ludzi. Przi lewyj stronie kanapy stoji starodowno masina do sycio (zingerka)* (Iwan 2: Nd); *No jakef mioł roków, powiydzmy sesnoście, no tof juz chodziył na takom polówke z tymi panami. No to napyndzało sie to zwierzine dzikom po lesie, a óni obstawiali las naprzód. No to jak wysło coś, to strzylali, zastrzylyli to, niy* (BubSpT 127: Nd); (Kc, Nd).

OBSTOĆ *cz. dk*

1. **'móc objąć, opasać wokół':** *Ni moze obstoć, bo je krótki* (matK: ŁN); *Słuchajom, a tu z kómina łupi sie głos: – Kie fces mieć spokój w nocy i zeby odeseł strzigoń, musis położyć na stole dwie flaski nolepsego uherskiego wina i kiełbase takom, zeby cie obstoła w pasie* (BalNS 112: Fr); (Fr, ŁN).
2. **'uchować się, przetrwać mimo zagrożeń, niesprzyjających okoliczności':** *Takie owiyndnione, a choć jonderko, to moze obstoji* [mowa o świeżo posadzonej kapuście] (matK: Dr); *Jo tyz ni móg przi babie obstoć i idym het* (matK: Rp); (Dr, Rp).

OBSTOĆ ZA {*kogosi*} **'wykazać się cechami właściwymi dla kogoś wskazanego rzeczownikiem':** *– Widzem, ześ sykowny, obstojis za chłopa – powiedzioł Janosik – ale jesce jedno robota cie ceko. Musis kónia ukraś na Zomku. Trza dobrze uzdając, cobyś kónia przywiód, bo jo odkozoł Zapolowi, napisołef mu trzirogi listecek, ze kónia wezneme, to iście moze bedom go dobrze wartuwać. Musis sie zwijać i pokozać, ze kied co Janosik oskoze, to choćby i mury do nieba postawiół, to go nie uchroni, bo zbójcy swoje przewiedom* (BalSKD 40: Fr).

OBSTOMPIĆ *cz. dk* – **OBSTOMPUWAĆ** *ndk* **'o wielu osobach, zwierzętach: otoczyć coś, kogoś, stając wokół tego':** *Obstompić wokoło, kieby my fcieli chycić* (matK: Fr); *Kowol Jano, co przi wodzie mioł kuźnie, jak dożroł, ze chłopcy cosi obstompiyli i obziyrajom na brzegu, zaroz przilecioł ku niymu, pożroł i powiado: Dy to ciert z nasego kościoła spod świyntego Michała, znod wielkiego ółtorza! O, wiera ześci haj, nedy to ón plugoc! – odpowiedzieli chłopcy* (BalNPK 45: Fr); *Na w kuchni, ne półka, tako półka była, miała takie półecki po... wiys, to na na samyj górze, na, my miały na dole u Kopacki tak gorcusie pokładzione na dół garłym. Potym były talorki, bo to tako spondzka była, co sie trzimało. To takieś moze gdzie widziała juz abo co potym były miski, ale sie jadło z jednyj miski piyrwi, co jak nawarzyli cy gałusek, cy grule omaściyli, to z jednyj miski, wsićko obstompiyło stół, a jo miała piyncif bratów, jo sósto i tata, i mama, i babka była jesce. Noji wsićkie my pojadły z jednyj miski, a dziś, dziś trzeba kazdymu talyrzik. Neji były miski, potym za tymi miskami były zaś gornki gliniane, zaś tako była półecka, ne to jedna ta półka była, wiys, lym takie miała te takie przigródki jakby tu w kredyńcu* (KorpSp: Nd); (Fr, Nd).

OBSTOMPUWAĆ zob. OBSTOMPIĆ

OBSTRZIGUWAĆ *cz. ndk* **'obcinać nożyczkami':** (KorpSp: NB).

OBSTRZOMPACONY *przym.* **'ogpol. postrzępiony po brzegach':** (SSWG 17).

OBSUSAĆ SIE zob. OBSUSYĆ SIE

OBSUSYĆ SIE *cz. dk* – **OBSUSAĆ SIE** *ndk* **'obeschnąć':** *A tu widzicie som w złobie w takiyj solance* [pokazuje na moczące się oscypki]. *Tu teroz, jak robiom, to kładom do tyj solanki, a tote były robione wcoraj, wcoraj akurot mniyj robiyli, taki złob jes, a tutok obciykajom, obsusajom sie. Zaroz sie ik nie wyndzi, zaro sie nie wyndzi, bo z tego powodu, ze, zeby obeskły ładnie, to, to sie późniyj lepiyj wyndzom* (Rp).

OBSYCHAĆ zob. OBESKNÓĆ

OBSYCIE *rz. n, str.* **'ozdobny lub wzmacniający pasek materiału, skóry itp., którym obszywa się brzegi ubioru':** *Sukmane mioł z cornego sukna, i zielonom anglijom obsyte, koło kołniyrza i koło rynkowków. To było u nos w Niedzicy, nasa tako tradycyjo, niy. We Wyśnif Łapsów zaś mieli corne obsycie, w Niźnif corne, w kazdyj dziedzinie inkse* (BubSpT 125: Nd).

OBSYĆ *cz. dk* – **OBSYWAĆ** *ndk, str.* **'ogpol. obszyć':** *Cipki koło fartuchów obsywome* (matK: Tr); *Sukmanki biołe obsyte cyrwonym sukiynkiym i włóckom powysywane cyrwone zombecki* (matK: Kr); *Sukmane mioł z cornego sukna, i zielonom*

anglijom obsyte, koło kołniyrza i koło rynkowków. To było u nos w Niedzicy, nasa tako tradycyjo, niy. We Wyśnif Łapsów zaś mieli corne obsycie, w Niźnif corne, w kazdyj dziedzinie inkse (BubSpT 125: Nd); *Kalytki w lajbiku obsyte som siutaziym. Krajcinka usyła zły lajbik, bo jes obsyty pomarańcowo zółtym siutaziym, a mo być cyrwono zółtym, takie mo mieć dokoło łańcuski z siutazia, a nie wymyślone przez nieftoryf zowijasy, ino ón idzie tak równo ze świym, na dole* (pmKosz: Nd); *No kabotek jes, no wiyncy takik wywijasów, no bo trza koło pazuchy obsyć, toto tu boki, te śpice trza, no obsyć, tak, ze moze no, no tak, no dosyć, ze to jes kabotek. A co zacynom piyrse syć, no to jo wiym? To zalezy jaki jes pociong cy polot, no to piyrse kabotek, a choćkiedy sie toto, co lekcyjse sie syćko usyje, a kabotek na ostatku* (Jw); *Kosule se obleces ojcowom, to tom ameryckom, bo to ładniyjso nie bawełnowo, a musi być długo po kolana, a gacie syrokie, płótniane, a na spodku ze strzympkami obsywane* (ZGS-I: ŁN); *Przibocyły mu sie dziadkowe portki, lajbiki, babcyne kidle, paradne kosule obsyte ŝtikierajami, chustecki, ne i te bogancie z wysokiymi cholówkami, co if tak sanuwali, bo były jedne na całe zycie i jacy do kościoła. Serce mu rosło, kied to wsićko obziyroł i wspominoł* (KonkLit 2024: 155: Nd); (Jw, Kr, ŁN, Nd, Tr).

OBSYPAĆ *cz. ndk* **‘obsypać ziemią podrośnięte ziemniaki (też kapustę) za pomocą motyki lub OBORUWACA; zob. też: OKOPAĆ’:** *Potym przidzie o jakie dwa tygodnie, trzi, no to sie biere bronuje sie, wyjdom, no nie zaś sie sieko, zaś sie obsypo i zostajom róś do jesiyni, no potym sie wybiere masinom* (BubSpT 100: Łp).

OBSYWAĆ zob. OBSYĆ

OBSYWKA *rz. ż*

1. *str.* **‘wąski kołnierz u koszuli, bluzki; 📷 Tabl. IV’:** *I rajbacka tako, jesce mom w piwnicy tom rajbacke, blasano tako i takie miała, wiys, takie fołdki. Dyś moze widziała rajbacke? To wiys, jak sie... Ty ta wiys juz toto. Neji na tyj rajbacce kazdom a jednom groteś musiała, nedy cy obsywke w kosuli, cy przodek, cy fartuf, cy wigon, co było, no toś wsićko se pomydlyła i huru na tyj rajbacce. Neji tak sie rajbało, rajbało, po jednom tom grote sie powyciongało, kładło sie do safla zaś* (RnS 182: Nd).
2. *str.* **‘mankiet u rękawa koszuli, bluzki; 📷 Tabl. IV’:** *Kosula była syroko na meter, trza było jom pozbiyrać w zbiory, tak jedyn przi drugiymu, gynsto, a potym wsyć w obsywke, taki posecek, co to trzimoł, móg ón być prziozdobiony cornom nitkom, ftorom sie wysywało iksy, abo cyrwonom. Przez obsywke były przeciongniynty snurek, ftorym sie kosule wionzało, a teroz jes tak gombik i tak sie zapino* (pmKosz: Jw); *Rynkowy mom wykóńcone obsywkom, ino mi juz od niyj nie idzie zodno kryzka, bok nie fciała, a teroz musym dorobić, bo pedzieli, ze u nos sie bez kryzki nie chodziyło* (pmKosz: NB); (Jw, Kc, NB).

OBŚNIĆ SIE *cz. dk* **‘przyśnić się w proroczym śnie’:** *Moze ci sie obśnije bez noc* (matK: Nd).

OBŚNIJOR *rz. mnż* **‘książka z objaśnieniami snów; sennik; zob. też: ŚNIJOK’:** (matK: Nd).

OBŚPIYWAĆ *cz. dk* – **OBŚPIYWUWAĆ** *ndk* **‘śpiewem opowiedzieć o kimś, czymś żartobliwie, uszczypliwie’:** *A jak to śpiywały te dziywki, tak śpiywały, wyśpiywuwały, obśpiywuwały, ta z tym chodzi, ta z tamtym tam bedzie* (KorpSp: Nd).

OBŚPIYWUWAĆ zob. OBŚPIYWAĆ

OBTACUWAĆ zob. OBTOCYĆ

OBTARGANY *przym.* **‘o ubiorze: mający strzępy, dziury, zwłaszcza w dolnej części’:** *Potargany* || *obtargany* (matK: ŁW); *Oberwany* || *obtargany* || *potargany* || *ladacy* (matK: Kr); (Kr, ŁW).

OBTARGUS *rz. mos* **‘lekceważąco, ze złością o człowieku chodzącym w podartym, zniszczonym ubraniu’:** *Obtargus, co strzympy wisom, oberwaniec, potargus* (matK: Fr). [**oberwaniec** – Fr; **oberwus** – Jw; **potargus** – Fr, Jw, Nd, Tr]

OBTEGUWAĆ *cz. dk* **‘czasownik o znaczeniu podstawowym TEGUWAĆ, rozwijanym o znaczenie wynikające z przedrostka, rozumiany na tle kontekstu wypowiedzi’:** *Piwnice my mieli takom super zrobionom, jesce mama do dzisiok jom mo, w ziymi jes tako wykopano z kamiynia, na... cało obteguwano* (KorpSp: ŁN); (ŁN, Nd, Tr).

OBTOCAĆ zob. OBTOCYĆ

OBTOCYĆ *cz. dk* – **OBTACUWAĆ** *ndk*

1. **‘o wielu osobach: stanąć wokół czegoś, kogoś; otoczyć, okrążyć’:** *Kied juz stanół na środku placu, lyce zawionzoł na kłónicy, doł kóniowi obrok i wołoł se dali: – Fto piyrsy kupi, tyn lepi trafi! – Gazdynie chytro obtocyły wóz. Wypatrzuwały, co by sie ftoryj do warzynio przidało. Jedna wziyna za smaty bioły laworek, drugo litrowom dynerke, trzecio cyniane gornecki i lakuwanom misecke z kwiotkami* (SpCzyt 77: Nd); *W niewoli? Nie, uciykem, jak nos obtocyli, ale prziśli Niymcy, tak nos rozbiyli, tak my pouciykali nazod. W niewolif nie był, wsistkie casy na froncie* (BubSpT 78: Kr); (Kr, Nd).
2. **‘owinąć’:** *Głowe dookoła obtocyła płótnym* (matK: Fs).

OBTYK *rz. mos, bud.* **‘rzemieślnik uszczelniający szpary między belkami drewnianego budynku**

mchem lub WEŁNIONKĄ; zob. też: MSORZ': (Kc).

OBTYKAĆ *cz. ndk, bud.* **'uszczelniać mchem lub WEŁNIONKĄ wszystkie szpary między belkami drewnianego budynku':** *– Nie, nie, nie, optyk to okulista* [śmieje się] *– E, to obtyk wołali, bo ón obtykoł* [podnosi głos zdenerwowany], *obtykoł te spary pomiyndzy płazami. I óni juz robiyli takie ozdobne wselijakie wzorki z pola, bo ze środka to ciyni, to, no. Ale to było na płazaf, juz robiyli z tymi, tymi trzoskami takiemi paradnemi. A pomiyndzy drzewa wsyndy był... mef, z pola był fakuwany, to znacy sie o... orobiony maltom. – Nie z pola, ze środka. – Ze środka tyz, ale z pola był f... obrobiony maltom, takom wopiynnom i maluwany na biyławo* (Kc).

OBUCEK *rz. mnż* **'rodzaj samołówki do łowienia ryb w górskich potokach – kosz, w którego dnie znajdują się ponabijane gwoździe. Na próg potoku zakładano rynnę, która prowadziła do *obucka*, wpadające do niego ryby nabijały się na gwoździe; 📷 Tabl. III':** (pmKop 45: Jw).

OBUCH *rz. mnż* **'tępa część siekiery, motyki lub podobnego narzędzia, po przeciwnej stronie ostrza':** *Obuf przi siykiyrze jes* (matK: Fr); *No piyrse jyj dali w łeb obuchym, siykiyrom, garło poderzli, krew spuściyło sie do miski* (KorpSp: Kc); *Obuf to u nos u siykiyry* (TPPG I: 126: ŁN); (Fr, Kc, ŁN).

OBUCIE *rz. n* **'obuwie':** *Kołcun to jes obucie na noge ze sukna* (matK: Łp); *Marnotrawnik, co nie sanuje obucio, choćcego* (matK: Kc); *Chodziyłaf bez las. Od wiesny do jesiyni boso, bo skoda mi było świyntalnego obucio. Ani troske nie wadziyła mi skóra popukano na stopaf. Nojwortniyjse było to, zef sie mogła uwidzieć z mojom rodzinom* (SpCzyt 84: Nd); (Kc, Łp, Nd, Tr). [**obuw** – NB]

OBUĆ *cz. dk* – **OBUWAĆ** *ndk* **'włożyć coś na stopy, zwykle buty (sobie lub komuś)':** *Fce sie obuć do bótók* (matK: Rp); *Jo obujym bóciska takie* (matK: Kc); *Pamiyntom, po froncie mi tata usyli takie kiyrpcoski ze skóry. Kozeli mi obuć: jak pójdzies paś, to se obuj. Mi poobrobiało palce, mi poobrobiało piynty, przyniesłaf if pod pazuchom, jakef if ruciyła, wiyncyl if zodyn nie naloz. Wolym boso chodzić!* (RnS 173: ŁW); (Kc, ŁW, Rp).

OBUĆ KOŁO 'założyć obręcz na drewniane koło': *Obuć koło – raf naciongnie* (matK: ŁN).

OBUĆ SIE *cz. dk* **'ubrać buty sobie samemu':** *Obujze sie, co sie przipatrzym* [załóż buty, żebym mogła zobaczyć] (matK: Rp); *Dobrze sie poodziywojcie i obujcie* (matK: Łp); *A to nie było tak, zebyś sie był obuł do porzondnyk bótów abo cosi, ale wziyni i usyli ze świńskiyj, skóre ze świnie obłupiyli i usyli kyrpcoski* (BubSpT 68: Jw); (Jw, Łp, Rp).

OBUDZIĆ SIE *cz. dk*

1. **'przerwać sen; zbudzić się':** *Nogle Jonek usłysoł strasecny durk. I sie bez to zaroziućko ze spanio obudziół i skocół na równe nogi. Durk seł od kosaru. Juhasi sie darli strasnym dzikim krzikiym, ze jaz ciyrpki mu po plecak przesły. Psy dojodały do cegosi, a owce becały dziwostwornie* (SpCzyt 54: Rp); *Jak rano sie obudziyła, ze trza stajać, na nogi nie stanie, teli ból miała w nogaf, na nogi nie stanie. Z łózka tak jak z tamtyj izby do tyj tutok, to na kolanaf i na stołecku przesła, co kciała gruli obrać, óny, na obiod, co babka ugotuwała* (Łp); (Fr, Łp, Rp).
2. **'ocknąć się z omdlenia':** *Przecnie sie || obudzi sie || ocudzi sie* (matK: Nd).

OBUJEK *rz. mnż, str.* **'pasek materiału między LAJBIKIEM a FARTUCHEM lub między FARTUCHEM a SUKNIĄ; 📷 Tabl. IV':** *Kosule były krótkie, totyz suknie wyciongano wysoko, zeby to piyknie wyziyrało, to trza było obujkiym obwionzać* (matK: Dr); *Casami to na obujek tyz godali tyn hruby posek, co jes do fartucha przisywany, bo fartuf sie wyciongało wysoko i obujkiym obwionzuwano sie, zeby lajbik nie wystajoł, i krzizuwano na przedzie, potym z tyłu i z przodu wionzano na maśle* (pmKosz: ŁN); (Dr, Jw, ŁN, Nd).

OBURZAĆ SIE zob. OBURZIĆ SIE

OBURZIĆ SIE *cz. dk* – **OBURZAĆ SIE** *ndk* **'gwałtownie wyrazić sprzeciw, gniew':** *Noji tak sie ciongła to sprawa, dopiyro w trzidziestym roku dosło do tego, hej do tyj pańscyzny jesce mozem powiedzieć. Chłopi sie oburzali, nie fcieli pańscyzny juz robić* (BubSpT 38: Fs).

OBUTY *przym.* **'taki, który ma buty na nogach; nie chodzi boso':** *A zdjyncie tu jes, tyn mały Michałka Jyndrek był juhasym i dziadek tu był juhasym, a tyn dziadek mioł wonsy, syćka w bosu, ino toci byli obuci, co zdjyncie zrobiyli ty panowie* (Jw); *Nedyś ty boso, paradziyłaś sie od rania, a bogantki cymuś nie obuła* Martusia: *– Bo mi furt zlatujom.* Hanka: (Zakłada buciki) *– Ni mozes być boso, we Wilijom kazdy musi być obuty, zeby bez cały rok mioł zdrowe nogi* (Czard 45: Nd); (Jw, Nd).

OBUW *rz. mnż, str.* **'obuwie; zob. też: OBUCIE':** *Były bóty, bóty przewoźnie, ale, albo obuw, no bo były i kyrpce przedtym* (KorpSp: NB).

OBUWAĆ zob. OBUĆ

OBUWNIA *rz. ż* **'zakład obuwniczy w Nowym Targu':** (KorpSp: Fs).

OBWARZIĆ *cz. dk* **‘obgotować’:** *A casami była tako mgła, ze krów nie było widać. To znowu dzieciska krzicały: mglica uciykoj do Podolińca! W Podolińcu baby smaty warzom, to ci rzić obwarzom* (BrzyzWs: Kr).

OBWIONZAĆ *cz. dk* – **OBWIONZUWAĆ** *ndk* **‘opasać coś sznurem, tasiemką itp. i zrobić węzeł’:** *Na Boze Ciało dziywcynta ubiyrajom biołe fartuchy, ftore ściongane som na snurku. Po załozyniu obwionzuje sie je cyrwonom wstonzkom i z tyłu wionze sie jom na maśle, óna tako hrubso jes i paradnie wiyziyro na biołym* (pmKosz: Jw); *Na powsedni dziyń kosula wionzano była gałonkami. Cynsto tyz portecki obwionzuwano gałonkiym, ale to ino tak przi robocie koło chałupy. Teroz to na snurówki woło sie gałonki* (pmKosz: NB); *Baby pletły włosy w cube, potym dzielyły na dwie cyńści i swijały warkoce, tak ułozone włosy obwionzuwano dookoła głowy, wychodziył taki wiyniec i potym mocuwały warkoce duzymi harnadlami i półokrongłym grzebiyniym* (pmKosz: NB). *Na głowe ubiyro sie corny kapelus, downiyj były straśnie wielkie, tak ze ledwo co głowa mogła je uniyś. Teroz som tego samego kroju, ale malućkie. Kapelus obwionzuje sie cyrwonom wstonzkom, zakóńconom zombkiym, ftoro zwisała na ramie* (pmKosz: ŁN); *Piyrse trza wstonzke wybigluwać, potym równo obwionzać niom fartuk i zawionzać z tyłu kokarde, ino snurka musi być równo ułozono od kokardy, bo to na biołym, cyrwonom wstonzke widać i maśle tyz* (pmKosz: CzG); *Kie przisły pytacki, krziku, durku druscki narobiyły, do kómory zaziyrały, młodego sukały, a młody pon musioł być odzioty w świyntalny oblyk, a i kiyrpce trza było mieć obwionzane wkoło nogi rzemyckami, musiały być cyste, na zoli ni mogło być widać marasu, bo znacyło to, ze baba be całe zycie za nim sprzontać, a młodo nie garnyła do takiego zycio, jak juz go uwidziała paradnego i wysykuwanego, to dawała mu biołom smatke i juz móg na wesele sie sykuwać* (plSarna: CzG); (ogsp.).

⊛ *W Niedziele Palmowom świynciyło sie bazicki obwionzane bicym, coby sie krowy kupy trzimały i były wypasione jak bazie* (BrzyzWs: Kr).

OBWIONZUWAĆ zob. OBWIONZAĆ

OBWIYSIĆ SIE *cz. dk* **‘popełnić samobójstwo przez powieszenie; powiesić się; zob. też: OBIYSIĆ SIE’:** *Pitoniak baca jako pomar, to pojechali do fary o pogrzyb. Ón nie chodziył do kościoła, w bractwie nijakim nie był i obwiysiył sie* (BazWierz 89: ŁN).

OBYCADŁO *rz. n* **‘drewniany otok PRZETAKA, RECICY, SITKA, bębna itp.; 📷 Tabl. III’:** (matK: Kr, ŁW). [**abecadło** – Jw; **obycaj** – ŁN; **obycoj** – Fs]

OBYCAJ *rz. mnż* **‘drewniany otok PRZETAKA, RECICY, SITKA, bębna itp.; zob. też: OBYCADŁO; 📷 Tabl. III’:** *Spodek z drótu, a obycaj z drzewa* (matK: ŁN).

OBYCAJNIE *przysł.* **‘zwyczajnie, normalnie, jak zwykle’:** *Przisło zaś, obycajnie, jak to, zaś wstanym rano pudełko zaś przi pościeli, niy* (BubSpT 63: Jw).

OBYCAJNY *przym.* **‘taki, jaki występuje najczęściej; zwyczajny, zwykły’:** [– Kto szył te kapce?] – *To byli tacy siustrzi, byli tacy chłopi, co umieli syć kapce, a takie kapce obycajne, takie na po dómie chodzić to kazdy w dóma se usył* (KorpSp: Jw).

OBYCOJ *rz. mnż* **‘drewniany otok PRZETAKA, RECICY, SITKA, bębna itp.; zob. też: OBYCADŁO; 📷 Tabl. III’:** *Obycoj z drzewa swijane* (matK: Fs).

OBYĆ SIE BYLECYM **‘zadowolić się byle czym’:** (SSWG 17).

OBYDWA *licz. główny* **‘liczebnik odpowiadający liczbie 2, używany w odniesieniu do dwóch osób jednej płci, dwojga zwierząt lub przedmiotów jednego rodzaju, dwóch zdarzeń itp.; jeden i drugi; zob. też: OBA’:** *Lotrzi byli obydwa, jedyn płóny* (matK: Łp).

OBYJŚ *cz. dk* – **OBCHODZIĆ** *ndk*

1. **‘przejść kolejno wiele miejsc, miejscowości’:** *Obeseł po dziedzinie* (matK: Tr); *Na a tak potym jef prziseł ze światowyj, nalef obeseł Talijańsko, Rumuńsko, Serbsko, tam po Jugosławii, po Rosji tu, na tyf wojnaf jef obeseł. Potym poza Tryjes tam na Talijańsku, tu w Belgradzie, w Bośni, Hercegowina. Tof był poraniony i w śpitoluf był* (BubSpT 78: Kr); *I obeseł, nikogo nigdzie nie było. Cichusiyńko było* (BubSpT 86: Kr); *Kie Pon Jezus obchodziył całom dziedzine, to se przised i tamoj. My som cysto piyknie w górak i to miyjsce tyz tamoj było. Pożroł se Pon Jezus na Liptów i uwidzioł, kie hrube pany biydnyk gazdów myncom. Pożroł se na Orawe i uwidzioł, coz w chałupak warmuz jeno jedzom. Pożroł se na Białke i Bukowion* [sic], *i co nie widzi, zje, coz, ino wadzom sie i wadzom, a przikozań boskik nie sanujom* (BazWierz 95: Rp); (ogsp.).
2. **‘przejść obok kogoś, czegoś, minąć półkolem’:** *Byłek na dzikie kozy na górak i góniółek drugiymu komeratowi, a kozy obchodziyły. Jo im potym zachodziół i w jednym mieścu barzo było źle* (MalPS 129: Jw); *Jak owce bez toto przesły, tak, kiebyś wyloł po, na dróge, na krzizowom, niy? Tu dzie dróga,*

to idzie całom, jakbyś tamok, no to tamok juz ani jedna owca nie obyjdzie, bo musi iś drógom, niy? Noji wis? Owca, ze przesła, jo nie wiym, cy, toto juz nie wiym dokładnie, ino ze przesła. Jak owce przegnali, tak skurwoty, kazde te owce, ale to nie syćkim barzo, abo jak tam do tyj, do tyj dziadostwa noge wsturzyła cy co. Skurwoty popuchły (CzG); *Jo tam fcioł iś ku, ku tym duchom. Bo robotnicy, jak śli z lasa, to sie powracali abo uciykali, obchodziyli daleko* (RnS 164: ŁN); *Cekałymy, ze nom starosta poleje cosi trunku, bo śtamperliki miałymy próźne, ale był jakiś nieosotany, bo nos obeseł i polywoł chłopom. Dopiyrz piyrsy druzba osotoł sie i nom naloł* (Nd); (CzG, Jw, ŁN, Nd).

OBYJŚ SIE *cz. dk* **'ktoś lub coś nie jest aż tak istotne, konieczne':** *Biydnie sie obyjś bez psa* (matK: Łp); *Abo i te wesela. Kieloz óny wyłupiom piniyndzy z nasyf katolickif ronk. Mało sie tyz skróś tego zyniom dziś, bo bez małyf kielcyków ni moze sie ślub obyjś. Jo se tak medytujym, ze krzciny trza by cołkiym skasyruwać, a wesela ucionć na połówke, bo to na dzisiyjse casy wcale nie pasujom downe zwyki* (GazPod 1932, nr 9: 8: Fr); *Kóń teroz, przedtym bez kónia byłoby sie biyda obyjś, bo sićka sprzynty były na napynd kónny, a dziś, dzisiok juz no kazdy mo, kto gazduje, no to mo traktór jedyn cy dwa, bo juz bez tego ani rus* (Kc); (Fr, Kc, Łp).

OBYJŚ SIE ZE SMAKIYM 'o sytuacji, kiedy czyjeś plany, oczekiwania się nie spełniły': *Jak my mieli za co wypić, no to piyli i wódke, wypiylimy wódki, cukiyrków my zjedli z dziywcyntami i cekoładki, jak było za co. Jak nie było za co, no to my sie obeśli ze smakiym* (BubSpT 25: Dr).

OBYRT

zob. fraz.:

NA OBYRT

OBYRTACKA *rz. ż* **'pospieszne krzątanie się, staranie się o coś; zabieganie':** *Obyrtacka, barz duzo wartki roboty* (matK: Łp); *Uwijacka || obyrtacka* (matK: Fr); (Fr, Łp).

OBYRTAĆ zob. OBYRTNÓĆ

OBYRTAĆ HUBY 'wielkosobotni zwyczaj odpalania HUB na drucie, które przynoszono do domu, wywijając nimi, by nie zgasły; po przyniesieniu ich do domu okadzano dymem zabudowania i domowników, by uchronić gospodarstwo przed niepożądanymi zdarzeniami': (CoWś 246: CzG).

OBYRTAĆ SIE zob. OBYRTNÓĆ SIE

OBYRTKA

zob. fraz.:

NA OBYRTKE

OBYRTNÓĆ *cz. dk* – **OBYRTAĆ** *ndk* **'obrócić, pokręcić czymś wokół osi':** *Cewy obyrtajom kamiynie* (matK: ŁN); *Falfa, co sie nici obyrto* (matK: Nd); *Tokarnia na noge obyrtać* (matK: Fs); *Potym jakeś tak siurgnół tym, tym wrzecionym, no to obyrtało, i wtedyś mogła takom długom nitke uprzonś* (CzG); (CzG, Fs, ŁN, Nd).

OBYRTNÓĆ SIE *cz. dk* – **OBYRTAĆ SIE** *ndk* **'obrócić się wokół własnej osi':** *Kie zbójnicy przikrywali pieniondze skałom, to Janosik ino siykiyrkom trzi krzizycki na niyj zrobiół, cofnół sie trzi kroki do zadku, obyrtnół sie trzi razy na palcaf za jednym zerwaniym i wystrzelół z piśtolca. To juz ani ciert tyf dukotów nie naloz, ani skały zodyn nie potrafiół dźwignóć. Te pieniondze i dziś tam lezom w tym dołecku, i nifto nie potrafi rusyć skały* (BalSKD 89: Fr).

OBYRTNY *przym.* **'energiczny, prędki, obrotny':** *Obyrtny, kie chytry* (matK: Tr).

OBYWAĆ SIE *cz. ndk* **'posługiwać się czymś':** *Cłowiek cały cas sie obywoł tom swojom gwarom i z tym, a ón sie śmioł z tyf słów* (KorpSp: Dr).

OBYWATEL *rz. mos* **'mieszkaniec danego domu':** *To obywatel tyj chałupy, ón tam bywo* (matK: Fr).

OBZIORSTWO *rz. n* **'rozbój, chęć łatwego zysku':** *Obziorstwo || bandyctwo* (matK: Fr).

OBZIYRAĆ zob. OBEŹRYĆ

OBZIYRAĆ SIE zob. OBEŹRYĆ SIE

OBZIYRAŃCE *rz. nmos* **'żartobliwie o potrawach, które chciałoby się zjeść, a ich z różnych powodów nie ma':** *Noji przidym ze stajni o sóstyj cy o ktoryj, kóniec juz po warzyniu, obziyrańce, no takie to som te obziyrańce* (KorpSp: Fr); (Fr, Łp).

OBZYWAĆ SIE zob. OBEZWAĆ SIE

OCAŁA *przysł.* **'nieustannie, bez przerwy':** *Pojechalimy na poligon w maju, to my sie wróciyli w jesiyni. Ocała tam my siedzieli* (RnS 98: Jw); *No, no a wilk w dziyń i w nocy ocała, to juz fto pilnuwoł, to w całom noc chodziół koło kosaru i, i no ani nie drzimnół, ani cy loło, cy, cy, cy ładnie było, to, no trza było, no stoć nad nimi. To to był chlyb taki, no przekichany!* (RnS 40–41: CzG); *Takie ty obrymby, jak były ty dna, co wprawane w tyk gieletkak. – No to krajickiym to trza było patykiym dookoła, ocała, no taki ostry był, co trza było objechać, ne bo scotkom tego nie wymył, coby no cyste było* (RnS 45: CzG); (CzG, Jw).

OCAP *rz. mnż, bud.* **'w domu drewnianym: pierwsza belka nad oknami i drzwiami, biegnąca przez całą długość SROMBU, w której osadzone są górne końce SŁUPÓW drzwiowych i SŁUPKÓW okiennych; też: podobna belka**

biegnąca w poprzek SROMBU, w której osadzone są górne końce SŁUPÓW drzwi prowadzących do każdego pomieszczenia; ocap wystaje poza obręb zrębu na ok. 50 cm i zakończony jest ozdobnym RYSIEM; 📷 Tabl. V': *Ponad okna, ponad drzwi, co sie słupki zamontuwało to ocap* (matK: ŁN); *Ocapy to juz jak drzwi stojom, ocapić trza* (matK: Tr); [– Drzewo jest, nad oknami jest...] – *Ocap.* [– I potem jeszcze jedno drzewo] – *Idzie jesce jedno. Idzie jesce jedno, ktore wionze sićko jesce pono... tyn ocap powiniyn być cały, coby trzimoł całość tego dómu. No potym my kładli te, tragarze, tragarze, co były juz wsuwane, w dóma je było widać. No, a potym jesce sło jedno drzewo i ta drugo powała juz sła z ciynksyf drzew, coby óno nie przepuscało od razu bezpośrednio...* (Kc); (ogsp.).

OCAPIĆ *cz. dk, bud.* **'wstawić OCAP w czasie budowy domu drewnianego, obejmując i usztywniając w ten sposób wszystkie SŁUPKI okienne i SŁUPY drzwiowe':** *Drzwi ocapić trza* (matK: Tr).

OCAPIEĆ *cz. dk* **'stracić siły':** *Osłob || ocapioł – osłabnół z roboty* (matK: Tr).

OCATY *przym.*

1. **'o człowieku: mający duże oczy':** *Ocaty, kie wielgie ocy* (matK: Tr); *– A jak to dziecko tyj dziwozony wyglondało? – Nie wiym, jak to dziecko wyglondało. Podobno było ocate, straśnie miało duze ocy i ze było straśnie takie brzidźkie, i miało włosy nieucesane, takie wiys, jakie posarpane* (Fr); (Fr, Tr).
2. **'o przedmiocie: duży i okrągły':** *U wos słónieczniki takie wielgie, ocate* (matK: Fr).

OCEDZARKA *rz. ż, kuch.* **'okrągła deseczka z uchwytem, z wywierconymi otworami, służąca do odcedzania ugotowanych ziemniaków, GAŁUSEK itp.; zob. też: OCYDZORKA; 📷 Tabl. II':** (Jw).

OCEDZIĆ *cz. dk, kuch.* **'przepuścić coś przez DRUŚLOK, OCYDZARKĘ, POWONZKĘ itd. w celu oddzielenia płynu od części stałych (głównie w odniesieniu do mleka); w kulturze pasterskiej mleko owcze cedzi się przez SATĘ, na którą kładzie się skrzyżowane gałązki świerku, zatrzymujące najgrubsze zanieczyszczenia, głównie włosy (układanie gałązek ma też znaczenie magiczne – kształt krzyża ma uchronić owce, mleko od działania złych mocy)':** *Neji, jak sie juz opatrzi, ze juz ta grula miynko, no to sie if potym ocedzi tom wode. Ocedzi sie do cystego gorcka i stucho sie* (RnS 184: Nd).

OCEŁKA *rz. ż, daw.* **'krzesiwo stalowe, którym uderzało się w krzemień, by wzniecić iskrę':** *Ocełka – zelazne, co krzesało* (matK: Łp); *Krzemiyń takom stalowom ocyłkom cuchało sie, próchno suche sie chyciyło* (matK: Tr); (Łp, Tr).

OCEPIAŁY *przym.* **'wycieńczony, zmęczony':** *Ocepiały || zmyncony bardzo* (matK: ŁW).

OCEPIĆ *cz. dk* **'w uroczystym obrzędzie CEPOWIN zdjąć pannie młodej wianek ślubny i założyć jej chustkę na znak zmiany stanu panieńskiego na małżeński; zob. też: ZACEPIĆ':** (Fr, Kc, Nd).

OCEPIEĆ *cz. dk* **'opaść z sił, np. z powodu wysiłku, podeszłego wieku':** *Ftory umiy hujukać? – Zrobiyło sie cicho. Widno było, ze zodyn nie umiy. – Ale hańba – podropoł sie po głowie Pietrek. – Moze choć zagwizdojmy? Spasuwało. Gwizdalimy tak głośno, jaze w usaf źwincało i pokla my na het nie ocepieli* (SpCzyt 60: Nd).

OCEPINY *rz. nmos* **'weselny obrzęd zdejmowania pannie młodej welonu i ubierania chustki na znak zostania mężatką; obrzęd ten odbywa się z towarzyszeniem okolicznościowych przyśpiewek i humorystycznych scenek; prowadzą go STAROŚCINY, które muszą wykupić MŁODĄ od CORNYCH DRUZBÓW. Ci z kolei za wydanie MŁODEJ żądają coraz to nowych specjałów, śpiewając żartobliwe i uszczypliwe przyśpiewki. Śpiewają tak długo, aż zapełnią koszyk przysmakami; zob. też: CEPOWINY; 📷 Tabl. VI':** *Po ocepinaf wsićka tańcujom braucki toniec* (matK: Nd); *Jak som zespolanie, no to wtedy te ocepiny som, ze tak powiym, a jak nie som to zespolanie, ni majom... nie som zwionzani właśnie z tym zespołym, nie kultywujom tradycji, no to, no to tego ni ma* (KorpSp: Jw); [– *A jak wyziyrały ocepiny? Pamiyntocie?*] – *No to jakze nie pamiyntom, dy mnie cepiyli. Ne co? Ne do kidlaf sie odzioła, lym ze wtedymy jesce, jak my sie wydawały z babkom wasom, to, to, to downo, downo te mody przecie były w tyf kosulaf. Nase babki jesce chodziyły w tym i prababki. Ale my tak jakosi nie barz, lym my bluzki miały, takie do kidla bluzke sie odzioło, a nie tom kosule. No to kosulef ni miała odziotom, jacy bluzke, kidel, fartuf, neji zacepiyli mnie* (RnS 190: Nd); (Fr, Jw, Kc, Nd).

OCEPOWINY *rz. nmos* **'weselny obrzęd zdejmowania pannie młodej welonu i ubierania chustki na znak zostania mężatką; zob. też: CEPOWINY; 📷 Tabl. VI':** (KorpSp: CzG, ŁW)

OCESAĆ *cz. dk*

1. *tkac.* **'przeciągnąć otarte z paździerzy włókna lnu przez SCEĆ, oddzielając włókna długie od KŁAKÓW':** *Na po tym wytarciu, no ta*

jak fcymy zaroz se przonś, no to zaś go dajymy na cesacki. Cesymy go, tyn lyn ocesany, a te kłaki grackomy na tyf grackaf, jak hań widzicie te gracki. A potym przyndymy (BubSpT 94: Kr). *Zaś zacyni my cesać tyn lyn. Cesać z jednego, potym z drugiego, ocesało sie do takif sie powionzało kitków, a tak potym znowuz przonś* (BubSpT 73: Kc); (Kc, Kr).

2. **‘otrzeć, oczyścić konia lub krowę szczotką lub ZGRZEBŁEM, ściągając ze zwierzęcia wychodzącą sierść oraz brud’:** *Ni móc go ocesać* [o koniu], *bo taki cliwy* (matK: Łp).

OCET *rz. mnż, blm, kuch.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Nie dawała octu jacy chleba a soli* [do kiszenia ogórków] (matK: Łp); *Casym na ofat, na to przeważnie. No to zalezy jak, jak go mało chyci, no to do rady w dóma ozgrzoć, no jak mocnie chyci, no niy, no to u weterynorza. No to sie ozgrzywo, asyncyjom, ocet, cegłe sie ozpaluje i przikrywo sie go, i worki od monki przikrywo sie, no to sie go tak ozgrzywo* (BubSpT 100: Łp); *Jo gdybyf sie wcora nie ubroł dobrze, bo wiedziołef, co mnie ceko i zem sie octym skropiył, i tym wszystkim, to pomimo tego, a mom tak spokojne pscoły, ze... Jo nie przewidziołef, ze wcora coś takiego moze być. To sie opisać nie do* (Kc); *Mój tata na przikłod to dodawoł do tyj kuski octu, tyz nie wiym cymu ocet albo ocet robiył z tyj, z tyj włośnie, a z tyj, a z tyj śmiyrglówki, z tyj osełki ón jom robiył bardziyj miynkom* (KorpSp: ŁW); (ogsp.).

❀ *Krzon jy sie tymu, bo kie Poniezusa ukrzizuwali, to go pojyli zółciom i octym* (NaSp 35: 16: Jw).

❀ *– Zywyk kwiotkók sie juz nie daje ku, ku zmarłym. – Cymu? – Bo bakterie sie bardzo ozwijajom i ino ństucne kwiotki, i wode z tym, z octym. Zeby podtrzimuwało tyz, zeby sie nie ozkładało ciało. To juz takie, to juz ni mo nic wspólnego* (CzG).

zob. fraz.:
KWAŚNY JAK OCET

OCHELKA *rz. ż, kuch.* **‘mała OCHLA’:** (Nd).

OCHLA *rz. ż*

1. *kuch.* **‘duża, półokrągła łyżka na długim trzonku, rączce, używana do nalewania zupy; łyżka wazowa; zob. też: CHOCHLA; 📷 Tabl. II’:** (CoWś 173: Fr, NB); (Fr, ŁN, NB, Nd).
2. *past.* **‘duża chochla na krótkim trzonku, używana do czerpania ZYNTYCY, mleka lub wody; 📷 Tabl. III’:** [– Jakie baca musi mieć sprzęty?] *– No, puciyry musi mieć, ferule musi mieć, ochle, formy na oscypki.* [– A czy jest ferula z drutami?] *– Jes, to sie nazywały, cekojcie, jak sie nazywała? Jo to tego nigdy ni mioł i, i w tym roku mie namowioł taki. Włośnie po Śpisu mieli takie, ino jo tego ni mioł, jakoś sie tego... Wiycie, jak sie to nazywało? Stasek, nie pamiyntos ty?* [Staszek] *– Arfa. – Co?* [Staszek] *– Arfa. Harfa, harfa, no. – Stryk to nawet mój mioł, ino jo to nie kcioł tego brać.* [– To była normalna taka ferula?] *– Óna była syrso i miała takie, jak, jak...* (Rp).

OCHLAP *rz. mos* **‘z potępieniem o mężczyźnie nadużywającym alkoholu; zob. też: OCHLAPTUS’:** *Jak ftory jes tam takim ochlapym, rod wypije, a potym rozrobio w dóma* (GrJMSp 280).

OCHLAPTUS *rz. mos* **‘z potępieniem o mężczyźnie nadużywającym alkoholu’:** (GrJMSp 243). [**ochlap**]

OCHLATEK *rz. mnż, bud.* **‘półokrągła część z boku ciętego na deski kloca drzewa; zob. też: CWARTLINEK; 📷 Tabl. V’:** (CoWś 185: CzG).

OCHŁÓDZIĆ SIE *cz. dk* **‘orzeźwić się, np. chłodnym powietrzem, napojem’:** *Zaś Symuś: – No to tu je ciyń. Trza sie ochłodzić, trza by co zjeś. Dy to juz ku połedniu. Bes jod? – Ziandar juz nic nie ozprawioł, a co jacy Symuś fcioł, to robiół* (NaSp 39: 12: Jw).

OCHMOL *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku trudno nawiązującym kontakty z innymi, trudnym w dyskusji, niechętnym do współpracy’:** *Z takiym ochmolym nie dojdzies ładu, lepi go omijać* (Nd).

OCHMOLIĆ *cz. dk* **‘zadać mocny cios, powodując zwykle utratę przytomności’:** *Ochmolić zniedobacka kijym* (matK: Nd).

OCHOTA *rz. ż* **‘chęć’:** *Ni mioł ochoty tam iś* (matK: Fr); (Dr, Fr).

OCHOTNIE *przysł.* **‘chętnie, bez przymusu’:** *Łaskawym sonsiadom dziynkuje stokrotnie, ze tu na mój pogrzyb przibyli ochotnie* [z pieśni pogrzebowej] (KorpSp: Łp).

OCHOTNY *przym.* **‘chętny do czegoś, pracowity’:** *Ochotny || robotny* (matK: ŁW).

OCHRONIAĆ zob. OCHRONIĆ

OCHRONIĆ *cz. dk –* **OCHRONIAĆ** *ndk* **‘ogpol. ochronić, zabezpieczyć’:** *Kadłub z pnioka wsadziyli, ochroniało, coby gynsi nie sły, nie brudziyły wody* (matK: ŁN).

OCHRÓNA *rz. ż* **‘przedmiot chroniący przed czymś; zabezpieczenie’:** *Jaz, odbijo wode, ochróna wody, zeby nie rwało role* (matK: Jw).

OCHWACIĆ SIE *cz. dk* **‘nabawić się OCHWATU’:** *Ochwacić sie, to jes, kóń dostanie ochwat, to jes ochwat, to takie cosi dostanie na nogi, po byle cym dostanie godajom, ze ochwat na nogi, tak ze nogi skołcowiejom mu, cyli no jak to powiedzieć, takie*

sie zrobiom jak nie swoje, jak drewniane, nie wiy kóń, cy stoji na tym, niy? (KorpSp: Nd).

OCHWACONY *przym.* **'dotknięty OCHWATEM':** *Tego kónia nie kupuj za zodne piniondze, ón jes ochwacony* (Fr).

OCHWAT *rz. mnż* **'zwyrodnieniowe zapalenie stawów, żył, objawiające się silnym ich zgrubieniem; ochwat powoduje u człowieka lub konia utratę siły':** *Ochwat, kie go zochwaci* (matK: Tr); *O, rzecywiście, był ochwat, tak, kóń sie ofaciył, było takie słowo. To zaś polygało na tym, ze ktoś na przikłod jechoł zbyt sybko z tym kóniym i wtedy po prostu tyz móg kóń zyjś z tego świata. Ale jak sobie radzono, to nie wiym* (Nd); *No a ón taki starsy gazda i toto, to ón sie tak, no dobrze sie znoł na tym sićkiym, no godo, noji ledwo tyn kóń stanół i wyprzonglimy go od razu tam, od tego dysla i godo: weź go do stajnie, bo ón dostoł ochwat na nogi, neji tam go trza było naciyrać denaturatym, tym, zeby to go rozgrzoć, ale jak kóń potym... i dobrze było. Nale kóń potym jak lóg, w nocy rano posełef do stajnie, kóń juz nie stoł, lezoł* (KorpSp: Fr); (Fr, Nd, Tr). [**kolka** – Fr; **ofat** – Fr, Łp; **zafacie** – Kc]

OCHWIOTY *przym.* **'o kole wozu: zbyt luźno osadzone na osi i przez to chwiejące się':** *Ochwiote koło abo wybite chwieje sie* (matK: Nd); *Koło ochwiote, chwieje sie* (matK: Fs); *Rozeschniynte || ochwiote koło* (matK: ŁW); (Fs, ŁW, Nd). [**owioty** – Nd]

OCHYLAĆ zob. OCHYLIĆ

OCHYLIĆ *cz. dk* – **OCHYLAĆ** *ndk* **'ochronić kogoś, coś przed czymś niebezpiecznym, niekorzystnym':** *Juz cwortom zime chodziół, duzy łycboń był, to go i ociec nieroz wygnoł krowy paś po połedniu, zeby dziadka choć kapke ochylić, coby nie włócyli telo nodzyskami* (BalSKD 92: Fr).

OCIAPAĆ *cz. dk* **'strącić kijem owoce z drzewa':** *E kurde, co my robiyli, na jabłka my chodziyli, somsiedzi mieli przekichane z nami, bo jak tylko były jabłka, to my zaroz ociapali* (KorpSp: Kc).

OCIEC *rz. mos* **'z szacunkiem o mężczyźnie mającym dziecko lub dzieci; mężczyzna ten ma decydujący głos w sprawach dotyczących rodziny':** *Spłot daje tyn, co mu ociec przisondzi majontek* (matK: Fr); *Ociec dzieci bije* (matK: Fr); *Matka, ociec dadzom wiano* (matK: ŁN); *Potym jom biyli starzi, ociec i matka, coby wróciyła* [skradzione pieniądze] (matK: ŁW); *Noji późniyj ociec był półtora roku w tyj niewoli. Jak przisеł, jo ojca ani nie pomiyntoł, seść roków jef mioł, za półtora roku jef cołkiym zabocył, jaki ojciec mój był. Przidzie to tak, jazef sie go boł, bo brode takom po pas prziniós, wonsy – pamiyntocie ciotko? – Z brodom, z wonsami, matka tyz tak stroniyła od niego, a jo ino z boku poziyrom, co tyz to za jakiś Zyd prziseł od wojska, taki. Ón był w Niymcaf tam zajynty, prziseł jesce w tym, jak go zajyni, w tym polskim mundurze, ale jaki ón był dorandany, bóty juz dodarte, ćwieków nie było spodkiym, taki prziseł* (BubSpT 76: Kc); *Na jo tu z mojif lot, jo pamiyntom, noji z opowiadanio ojca mojego. No to tam tyle to mozno wiedzieć, jako było kiedy, ci baroni jak byli. Jo mom pindziesiont siedym roków. Zyłef na Zomku, ociec na ornaryji słuzył na konwyncyji, jak sie u nos wołało, niy* (BubSpT 120: Nd); *U natereusa ociec włosnom rynkom zrobiół krzizycek na papiyrze, cały majontek oddoł synowi jedynockowi. Potym napiyli sie, uciesyli i przi pijatyce uradziyli, ze dobrze bedzie ojcu z niewiastom. Jyndrek be gazduwoł, a ociec bedom w dóma siedzieć i fajke kurzić* (BalSKD 97: Fr); (ogsp.). [**ojciec** – Fr, Łp, ŁW]

zob. fraz.:
KRZESNY OCIEC
KRZEŚNI OJCOWIE
KSIONDZ OCIEC
SWADZIEBNI OJCOWIE
SWADZIEBNY OJCIEC
ŚWIYNTY OCIEC
W IMIE OJCA I SYNA I DUCHA ŚWIYNTEGO
ZA IMIE OJCA

OCIELIĆ *cz. dk* **'o krowie: wydać na świat cielę; zob. też: OCIELIĆ SIE':** *Wcorajsego dnia musioł składać siano do klapniokók jaze do samego wiecora. W nocy zaś trzeba była stajać do krowy, bo sie cielyła i ocielyła piyknego bycusia* (SpCzyt 115: Rp).

OCIELIĆ SIE *cz. dk*

1. **'o krowie: wydać na świat cielę':** *Krwownik..., przeważnie sie zbiyrało same kwiotki..., jak krowa sie ocielyła, a ni mogła sie wyprawić, to tego trzeba było barz duzo nazbiyrać, tak zeby nawarzić z tego wiadro* (pmBarnasz: Fr); *Jak sie jesce nie ocielyła, to jes jałówka, a jak juz ocielono, to krowa* (pmMich: Fr); *A jo to chodziół krowe cielić, no, w pierony tego bydła, takie biydne, ni mogło sie ocielić* (Jw); *Prziwióz jom du dómu, uwionzoł jom u taki ławy, bo downiyj w kuchni kozdy mioł takom duzom ławke i w tyj ławce były dziury nawiyrtane. To tam uwioznali, jak sie krowa ocielyła, to cielontko przinieśli do izby, uwionzali u tyj ławy abo jagnie, abo cosi* (Fr); (ogsp.). [**ocielić** – Rp; **wycielić sie** – Kc]
2. **'o cielęciu: urodzić się':** *Óna tako drobnawo, bo sie na cas ocieliyła* [o krowie] (matK: Rp).

OCIELYNIE *rz. n*
zob. fraz.:
NA OCIELYNIU

OCIEPLYNIE *rz. n, bud.* **'warstwa izolacyjna, chroniąca budynek, pomieszczenie przed utratą ciepła':** (Kc).

OCIESAĆ *cz. dk, bud.* **'ogpol. ociosać siekierą, toporem itp.':** *Łaty po wiyrchu cieśla ociesoł. Cieśla drewniane robi* [domy] (matK: Fs).

OCINKA *rz. ż* **'narzędzie ślusarskie do przecinania żelaza, betonu, wykonane z kawałka grubego pręta, o szerokim, hartowanym ostrzu; przecinak; zob. też: MAJZEL; 📷 Tabl. V':** *Ucinka* || *ocinka* (matK: Tr).

OCIOSAĆ *cz. dk* – **OCIOSUWAĆ** *ndk* **'obrobić siekierą, toporem boczną powierzchnię belki, SŁUPA itp.; zob. też: OKRZESAĆ w zn. 2.':** *Krzesać = ciosać* || *ociosuwać* (matK: Tr).

OCIOSUWAĆ zob. OCIOSAĆ

OCIYC *cz. dk* – **OCIYKAĆ** *ndk* **'ogpol. ociec, obcieknąć z czegoś':** *Na durślok, ociyknie na durślaku* (matK: ŁN); *Był taki worecek usyty do śpica, neji nałołaś syra, co ociekło. Potym ześ zakrynciyła ścierkom i prziłozyłaś, było takie dynko specjalne, wiadro z wodom, zeby ta syrwotka wysła* (EŁukMCK: Nd); (ŁN, Nd).

OCIYKAĆ zob. OCIYC

OCIYPA *rz. ż, tkac.* **'duża, ciężka OCIYPKA w zn. 2.':** *Potym sie jak pozbiyrało go, jak sie widziało, ze był suchy lyn, juz dobry był, doś długie casy był, a miało sie na dysc, to sie posło tyn lyn pozbiyrało do ociyp, do snopków zaś* (KorpSp: Kc).

OCIYPECKA *rz. ż* **'mała OCIYPKA w zn. 1. i 2.':** *Została w stajni ino jedna ociypecka słómy* (pmMich: Fr).

OCIYPKA *rz. ż*

1. **'związane w snopek powrósła lub wymłócona słoma żytnia, owsiana':** *Ociypka słómy* (matK: Kr); *Ociypka słómy, wymłócone* (matK: Fs); *Powionzoł w ociypki tom reśte słómy, co została* (matK: Fr); *Wisi tam tyz wiynciyrz (cyli woga do wozenio objyntościowo wielkif towarów, takif jak słóma, siana). Woge wionzało sie na bojsku u tragarza i ociypke sie nawionzanom w lince zawiysało sie na woge (wiynciyrz). I jes stały jedyn odważnik, ktory sie przesuwało po belce z cyframi i odcytuwało sie, kielo ociypka wozy* (Iwan 5: Nd); *Obiod był o drugiyj, zolezy, kielo mioł kto mondli. Jak mioł kto duzo mondli, duzo mioł zbozo, no to długo młóciyli. To, to obiod musioł być juz i o trzeciyj, bo jak potym zesło do dziewiontyj wiecór, to juz beło... Jak wziena baba ociypke, bo słóme sie wionzało do ociypek. Jedna baba ociypke, buf jom do zadku* [śmiech], *no bo juz była i słabo* [śmiech] (Kc); *Od tyj masiny pobiyrała toto, co wyleciało z masiny omłócone, słóma razym z tym zbozym, to to zboze zostało na kupce, a słóme pobiyrała, pobiyrała, pobiyrała, co cyściyła, neji kładła na powrósło, neji jak sie zrobiyło juz na ... ociypka sie wołała, na ociypke, to wionzali do powrósła, neji odkładali, a z jarcu zaś, jak młóciyli, to sie wołoł okłocek, do okłocka* (KorpSp: Nd); (SSWG 17); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, NB, Nd).
2. *tkac.* **'związana powrósłem w pół porcja wyrwanego z ziemi lnu':** *Zbiyro sie, wionze sie do ociypek i tłuc go trza, kijami na ławie* (matK: Fr); *Były takie miyjsca, tu po dziedzinie jesce som do dziś dnia, co wołali mocydła, tam sie tom ociypki, takie ociypki to wołali* (Kc); *To tak jes. Jak sie juz lyn zasieje, jak juz pośrzi, tak pore tyf tyźni i potym go plewiymy tyn lyn, juz tak poschodzi. Jak juz potym sie tyn lyn wyplewi, ón rośnie trzinoście tygodni. Z trzinoście tyźni jak tyn lyn rośnie, tak potym go wybiyromy zaroz i wionzymy do ocypek, i tak sie prziwozi go na bojsko* (BubSpT 94: Kr); *Tak go wybierom* [len], *a chłop go weźnie, piyknie powionze ty ociypki, ty ociypki powionze i weźnie jadzie poń, i prziwiezie go du dómu, na bojsko* (BubSpT 15: CzG); *Z trzinoście tyźni jak tyn lyn rośnie, tak potym go wybiyromy zaroz i wionzymy do ociypek, i tak sie prziwozi go na bojsko. Sie na takif rafaf, co som takie zymby i co te główki odlatujom od tego... z tego lnu* (BubSpT 94: Kr); (CzG, Fr, Kc, Kr).

OCIYRAĆ I zob. OTRZEĆ

OCIYRAĆ II zob. OTRYĆ

OCKO *rz. n*

1. **'zdr. od rz. OKO I':** *Przibacuwoł se. Mioł tam i frejyrke. Jyj ocka ciyrne śmioły sie do niego. A kie zatońcół krzesanego, to jaze muzyka go pod sosrymb niesła* (SpCzyt 36: Rp); *Ocka popce wysyłaf biyławutkiymi niciami, powiycki cornymi, a nos i wargi cyrwonymi. Włosy były z cuchranyj wełny, przilepione gumelajzym* (SpCzyt 13: Nd); (ogsp.).

   ♫ *Kie cie bedom cepić,*
   Poźryj do powały,
   Zeby twoje dzieci
   Corne ocka miały
   (CygTGS-II 260: Dr).
2. *str.* **'rzemienna pętelka z tyłu KYRPCA (nad piętą), przez którą przeciąga się NOWŁOKI przy mocowaniu KYRPCA do nogi; taka sama pętelka występuje w TRZEWIKACH dla przewleczenia sznurowadła, by**

mocniej zacisnąć but na nodze; zob. też: UWRAZKA; 📷 Tabl. IV': *Dziadek okrynco onucke na nodze nawłokom. Zacyno od góry tak, ze robi wynzeł pod kolanym i okrynco nawłoke dookoła łydki, w kostce nojgynściyj. Na końcu przewlyko jom przez tylne ocko kiyrpca i przeprowadzo jom do bocnyk dziurek kiyrpca, i tam jom wionze* (pmKosz: CzG).

3. *str.* **'pętelka z włóczki, sznurka itp., zrobiona szydełkiem, na drutach, pleciona, wiązana':** *Te to były na kosulak, u spodku rynkowa, w chłopskik kosulak, a te krzizyki owijane, to ino takie po trzi ocka sły, zeby bogace widno było* (pmKosz: Jw); *Trza mieć dobre ocy, zeby zrobić filet, bo kozde ocko trza ułozyć tak i ściongnóć* (pmKosz: Jw); (Jw).
4. **'otwór w tarce, mający na brzegach ostre krawędzie':** *Jak my fciały jakie jabłko dać dziecku takiymu małymu, to go trza było cuchać na tarce piyrse, na tyk nojmniyjsyk ockak, a potym jak juz sie tako bryjka zrobiyła z tego cuchanio, to my mu dawali* (pmMiś: Jw).
5. **'zalążek pędu na bulwie ziemniaka':** *Kieł* [rośliny] *idzie z dziurecki || z ocka* (matK: Fs); *Kozdy okrowek musioł mieć ocko. To ocko, to był taki jak kiełek malućki i ś niego potym grula puscała nać, neji rosła. Jak ftoryn okrowek ni mioł ocka, to my go nie dawali do sadzynio, bo i tak by z niego nic nie urosło. Ocko musiało być na kozdym okrowku choć jedno, a było i tak, ze i dwa były, i wiyncy na jednym okrowku, to wtedy wiyncy wychodziyło gruli pod jednym krzockiym* (plSarna: CzG); (CzG, Fs).
6. **'pojedynczy, zwykle podłużny, element łańcucha; zob. też: OGNIWO; 📷 Tabl. III':** (matK: Fr).

zob. fraz.:
RYBIE OCKA
ZIABIE OCKA

OCNI *PRZYM.*

zob. fraz.:
ZOMB OCNI

OCOLEĆ *cz. dk* **'ogpol. ocaleć':** *Uwidocnione na tym portrecie starodowne meble, takie jak skrzinia, skrzinka i nadkasnik, to schowki na bielizne i rózne rzecy codziynnego uzytku. Patrzonc na nie, móc dostrzyc tom starzizne, a uciecha w tym, ze to ocolało* (Iwan 77: Nd).

OCTOWO ASYNCYJO *kuch.* **'zalewa octowa, używana do marynowania':** *Octowo asyncyjo* (matK: ŁN, Nd)

OCUDZIĆ *cz. dk* **'oczyścić coś, przesiewając to przez PRZETAK lub inne sito':** (matK: Fr).

OCUDZIĆ SIE *cz. dk* **'ocknąć się z omdlenia':** *Przecnie sie || obudzi sie || ocudzi sie* (matK: Nd).

OCY BY WYZAR **'o kimś bardzo zawistnym, dokuczliwym':** *Pazdrok, coby ci ocy wyzar* (matK: ŁN).

OCYCHUWAĆ *cz. dk* **'wybić numery na ściętym drzewie':** *Kiedy juz pokupiom, wte hajcowie cychujom, kie piyrsego łupnie w głowe, ocychuje, to naroz som syćka ocychuwani* (FjMEK: Jw).

OCYCORKA *rz. ż, kuch.* **'okrągła deseczka z uchwytem, z wywierconymi otworami, służąca do odcedzania ugotowanych ziemniaków, GAŁUSEK itp.; zob. też: OCYDZORKA; 📷 Tabl. II':** (MłynWDU: CzG).

OCYDARKA *rz. ż*

1. *kuch.* **'okrągła deseczka z uchwytem, z wywierconymi otworami, służąca do odcedzania ugotowanych ziemniaków, GAŁUSEK itp.; zob. też: OCYDZORKA; 📷 Tabl. II':** *To był taki jak drewniany druślok, ino nie głymboki, ba płaski. Taki jak z deski zrobiony, dziś to by powiedzioł, ze jak paletka wyziyroł i na wiyrchu mioł porobione dziurki. Ocydarka to słuzyła do cedzynia gruli. Bez te dziury woda uciykała, a grule zostawały na tyj desecce* (pmMiś: CzG).
2. *tkac.* **'prostokątna deseczka z wywierconymi 16 otworami, przez które w trakcie snucia nici przechodzą wiązką ze szpul na SNOWADŁA; 📷 Tabl. V':** *No ocydarka tako na nici była, w... to była desecka i dziurków miała ileś tam* (KorpSp: Rp); (CzG, Rp). [**kijonka** – Jw, Tr]

OCYDZARKA *rz. ż, kuch.* **'okrągła deseczka z uchwytem, z wywierconymi otworami, służąca do odcedzania ugotowanych ziemniaków, GAŁUSEK itp.; zob. też: OCYDZORKA; 📷 Tabl. II':** *To był (cydzarka), to cydzarka z takiymi wiynksymi dziurami i (hej, hej, ocydzarka)* (MMilMCK: Nd); *Cy... cydzarka, ocydzarka abo cydzarka. To ocydzarkom, jak uwarzyli gruli, no to prziłozyli na gornek i zeby nie wyleciały. Tam jesce jes łopata do moskoli. Jak moskole piekli na na blachaf, to to uklaskali i na blachy* (RnS 140: Łp); (CzG, Łp, Nd).

OCYDZORKA *rz. ż, kuch.* **'okrągła deseczka z uchwytem, z wywierconymi otworami, służąca do odcedzania ugotowanych ziemniaków, GAŁUSEK itp.; 📷 Tabl. II':** *To drewniane było do cedzynio gruli. Miało takom roncke, a z wiyrchu dziurki, neji jak juz uwarzone były, to je trza było ocedzić. Brało sie tom ocydzorke i cedziyło bez niom, jaz cało woda wysła z grul. My to wołali ocydzorka, ale w Cornyj Górze to tyz wołali ocydarka, ale to było jedno i to samo. Tak samo wyziyrało, jacy ludzie inacy kapke nazywali* (pmMiś: Jw); (CzG, Fr, Jw). [**cedzok** – Nd; **cedzitko** – Kc;

cydzarka – Łp; **ocedzarka** – Jw; **ocycorka** – CzG; **ocydarka** – CzG; **ocydzarka** – CzG, Łp, Nd; **odcydzorka** – ŁW]

⊛ *W Łucje zacon robić ocydzorke i stołecek. Kozdy dzień ino roz strugnoł stołecek i wywiertoł jednom dziure w ocydzarce. I choć stołecek i ocydzarka juz pore dni przed Godami były gotowe, to kozdy dziyń strugnoł jesce roz, zeby akurat na Wilijom skóńcyć, inacyj z całyj roboty nic by nie było* (BalNS 37: Fr); *Pomalućku położoł stołecek pod nogi, stanół na niego i ocydzorke dźwignół przed ocy. He, co ón teroz widzioł, świat mu był cołkiym inksy, taki jak naozajst jes. Widzioł ksiyndza bez głowy i kościelnika ze zwóneckiym, jak zbiyroł piniondze. Przez dziurke ocydzorki widzioł syćkie guślorki i carownice, co to umiały ludziom pobabrać, zacytać i odcytać. Stoły sićkie rziciami do ółtorza, nie modlyły sie, ino ozorami mleły i ocyska przewracały. Franek poznajoł kozdom: – To i ta jes tu, fto sie był spodzioł, kozdy dziyń do kościoła chodzi, a diabła za skórom nosi! – pomyśloł se* (BalNS 38: Fr).

⊛ *– Te guślorki. No he, ale co jesce widzis, dobrze, dobrze, dobrze, kurde! No, do Łuce, kielo to? Co sie robiyło tyn stołecek i ocydzorke. – To sie robiyło od Łuce do Bozego Narodzynio. – Co? Do Bozego Narodzynio, no. Robiyło sie stołecek, no. Noji potym jak juz była Pastyrka, tak sie do kościoła, jak kcioł widzieć, ktore som guślorze... – A jaki to mioł być tyn stołecek? – Drewniany. – Malutki? – Mały, mały tyn stołecek. – A mozno było wbić gwoździa do niego, cy niy? – Niy, to gwoździ nie było chyba. – To chyba mioł być cały drewniany, niy? – Drewniany cały, kołki były, były drewniane, drewniany był. Noji tak, ze i ocydzarke sie robiyło. Ocydzorke takom, tak jak co sie, co sie cedziyło downo, no, grule, no. To drewniane dziurki nawiertane, nie było tak jak tero. – Jak durślok? – O, jak durślok, o, jak durślok. Ocydzarke, noji tak, ze na tom Pastyrke trza było iś i na zadku se stanóć, przi dźwiyrzak. Noji jak sie zacyna ta Pastyrka, tak na tyn stołecek stanóć i bez tom ocydzorke patrzić. Tak sićkik guślorzi widzioł. No tak, ze gorzi było, ze ktory przezył, bo potym toci guślorze, jak z kościoła uciykali, to sićka nie uciykali, to uciykali sićka na niego, kcieli go zabić. No to zaś trza było telo wartko uciykać z kościoła, zeby za, jak nojpiyrwiyj potócek przelecieć, zeby woda sła biezonco. Bo jak wode przelecioł, to juz wtedy guślorki juz ni miały mocy na niego* (CzG).

OCYGANIĆ *cz. dk* **'okłamać, oszukać':** *Pietrze – powiado Poniezus – Tak ci wysło, ze do kóńca świata, fto uwidzi grziby, to be spominoł, jak fciołeś mnie ocyganić!* (KowPluc 42–43: Jw); (Fr, Jw).

OCYLOWY 'stalowy': *Klepać kosy to jes tak, ne, musis mieć óno, musis mieć przede wsyskim młotek dobry ocylowy, to taki młotek, co sie, co jes z dwóf zelazów, ón jes kuty* (KorpSp: ŁW); (Fs, ŁW).

OCYŁKA *rz. ż* **'stalowy przedmiot, narzędzie (tu: KRZESIWO)':** *Zelazo takie ocyłka* (matK: Fs); *Krzemiyń cuchło sie tyngo takom ocyłkom* (matK: Tr); (Fs, Tr).

OCYMGNIYNIE *rz. n*
zob. fraz.:
W OCYMGNIYNIU

OCYMYRGNIYNIE *rz. n*
zob. fraz.:
W OCYMYRGNIYNIU

OCYNSTUWAĆ *cz. dk* **'okazać szacunek wielu osobom, częstując po kolei wszystkich':** *Wiecorym jaze potym cepowiny, tak jak juz sie ugoscom, upijom, tom rodzine ocynstujom w porzondku, bo fto by wom zapłaciół, jak ik cynstuwać nie bedom, bo potym na cepiec wybiyrajom* (BubSpT 18: CzG).

OCYRNIAĆ zob. OCYRNIĆ

OCYRNIĆ *cz. dk* – **OCYRNIAĆ** *ndk* **'nagadać o kimś wiele złego i nieprawdziwego; oczernić':** *Dźwigły te słowa hajcego, scyrwinioł na giymbie, stanół z ławy, huknół w stół piyńściom. – A cymu nos tak ocyrnios? – wydusiył ze złościom. – Łóni dostołeś z wolnice nojlepse drzewo. – A jo nojgorse, jak sie s wami nie idzie, nie postawi, to sie dostanie samo ladace – stopurzył sie wściekły Franek, co to mu furt wsićko nie pasuwało* (SpCzyt 111: Nd).

OCYRNIEĆ *cz. dk*

1. **'sczernieć na powierzchni; poczernieć':** *Nasa* [córka] *do dwof miesiyncy miała siwe ocy, potym jyj ocyrniały* (matK: Dr).
2. **'zsinieć':** *Rynka ocyrnie, jak sie utknies* (matK: Fs).

OCYSCANIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. OCYSCAĆ':** *A to, co przeleciało bez recice, to mogła drugo osoba brać przetak i przesiywać na przetaku i to, co przeleciało przez przetak, było gotowe do wiocio. Do wiocio była potrzebno siedlacka. Zboze do wiocio sie przegarnyło na okraj ku wrotom, całe bojsko musiało być wolne. Trzeba było mieć umiejyntność rucanio siedlackom zboze, prawie leciało zboze blisko drugif wrotów, a po środku bojska spaduwały plowy. Na cym to polygało to wiocie, ze zboze jes ciynzyjse, to leciało prawie przed drugie wrota, a plowy, ze som lekkie, to zostajały przi kupie, z ftory sie cyrpało siedlackom i rucało. To ocyscanie zbozo trwało dotla, pokla nie nastały młynki, ktore sie krynciyło korbom, to*

juz było troche unowoceśniynie ocyscanio zbozo namłócone cepami (Iwan 76: Nd).

OCYSCE *rz. n, daw.* **'ogpol. czyściec; zob. też: CYŚCIEC':** *Do ocysca* (matK: Łp).

OCYSCYNIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. OCYŚCIĆ':** *Kiedy sie podłata zdarła do zera, to kołki, co w gnotce, to zostały. I trzeba if było rozwiertać, ocyścić dziure, zeby nowe podłaty móc było namontuwać. I do tego oscyscynio tyf dziur był potrzebny świder przetykac* (Iwan 66: Nd).

OCY SIE ZAŁZAWIYŁY {*komusi*} **'ktoś z powodu przykrości, nieszczęścia z trudem powstrzymywał płacz':** *Nieroz mi sie ocy załzawiyły, ale co było robić. Bołaf sie jacy, zeby nie zachorzeć, bo co wtedy pocyniby w dóma?* (SpCzyt 84: Nd).

OCYSKA *rz. nmos* **'z nacechowaniem emocjonalnym: OCY':** *Wielki, takie duze ocyska mioł* (matK: Dr); *Dy wiys, bracie! Co ci powiym, to ci powiym, ale ci powiym! Tam dopiyrz było! Dybyś był wytrzescył ocyska jak tyn nieprzimiyrzajonc wół, telo tam tego było! Ej! bo było!* (GazPod 1930, nr 5: 6: Jw); (Dr, Jw).

OCYŚCIĆ *cz. dk* **'usunąć z czegoś brud, niepotrzebne elementy; oczyścić':** *Ocyści sie to ładnie, oryftuje, osieko, no tak ik trza potym okopać, jak juz som wielgie, juz jak oborujymy, ładnie, hej! Zeby óna ziymka była cysto, zeby óny miynkućko miały rós* (BubSpT 16: CzG); *Nastympno cynność przed rozpocynciym krzesać, trzeba było ołupić, ocyścić drzewo i mieć snur ciesielski* (Iwan 44: Nd); (CzG, Nd).

OCYTAĆ *cz. dk* **'wypomnieć zmarłego w czasie wypominków':** *Dałymy go ocytać* (KorpSp: Fr).

OCY WYCHODZOM {*komusi*} **NA WIYRCH 'o sytuacji, kiedy ktoś zaskoczony nie może uwierzyć w to, co widzi':** *Naroz świynty Pieter sie ozraduwoł. Siongnół do obrotnicy, wyciongnół talarka i bink ś nim na stół ku karcmorzowi. Naroz i karcmorz spokornioł. Jaz mu ocy wysły na wiyrk od łakomstwa i kciwości* (KowPluc 43–44: Jw).

OD *przyim., łączy się z dopełniaczem*

1. **'wskazuje na punkt wyjścia (także wyznaczony pośrednio) ruchu ukierunkowanego lub graniczny punkt początkowy rozmieszczenia czegoś w przestrzeni':** *Jechoł chłop ze Śpisa cestom od Zokopanego. Wióz cosi ciynzkiego na furze. Drózyska były płóne. Kie juz było kapecke ku górze, to biyda było wyjechać. Jakosi mu sło, jaze ku samyj Bukowinie od Stasikówki porobiyły sie jakiesi srosy, dysce wymyły dróge tak, ze jechać dali sie nie dało* (SpCzyt 96: Rp); *Wiater duchnół od łańcuchók zimnyk skolnyk Tater, kie Symek Poluwac wyseł przed chałupe z gwintówkom przewiysonom bez plecy i ostrom ciupagom w gorzci* (SpCzyt 35: Rp); (ogsp.).
2. **'wskazuje na odpowiednią stronę jakiegoś obiektu, po której coś się znajduje lub dzieje':** *I nie było tyf barierków ponad rzyke, i moze sie poseł tam chłop odloć, taki był moze pijany, ze po prostu spod. A inny gospodorz seł du dómu i słysoł strasne takie, jakby tam śklo sie tłukło, i wrócił sie od kościoła cy od sklepu, i godo: Chłopi, bo cosi mie strasuje, trzeba popatrzeć sie, cy ktosi nie spod do brzygu. Kielo nos tu było, rachujemy sie, niy, i godo: I tego ni ma. Pośli popatrzeć, faktycznie ón tam... ale to ludzie downo wyrzucali do brzegu, cy butelki jakie...* (Kc); *Tak, tak jak, jak tam na tym zdjynciu, to bardzo duzo ludzi idzie w strojaf na Boze Ciało na procesje, duzo ludzi. W tym roku my obchodziyli tam w strone od kościoła, my wołomy do góry, tam jes troche wyzsy jak tu...* (Kc); *W nasyj sopie były śtyry krowy przedzielone gródzami, i kóń od ściany. W jednym corku była świnia prosiyńciorka, w drugim wieprzek do chowu. Jak wieprzka zakłuli, to chowali tam cielynta po ocieleniu, casym owce z bliźniyntami* (CoWś 188: CzG); *Zamiyniyli sie. Poniezus lezoł skraja, Pieterpaweł od ściany. Muzyka gro dalyj, parobcy tońcom. Aze to juz po północy było, piyrsy toniecnik woło: – Chłopcy, doś tymu z kraja, teroz dajcie tymu od ściany. – Na nowo sła obertacka, kozdy parobek tońcujoncy koło pościółki przilepiół dziadkowi, kielo wlazło* (BalNS 140: Fr); (ogsp.).

♫ *Wiaterku od pola,*
Wiaterku od turni,
Kie mie wiysać pudom,
Postronek mi urwij
(SadPP 51: Jw).

♫ *Wiaterku od pola,*
Wiaterku od turni,
Kie cie sie uchwycem,
Sto bucków przeskocem
(SadPP 72: Jw).

3. **'wskazuje na obiekt, z którym coś traci kontakt wskutek oddalenia, oddzielenia, oderwania':** *To nie było tak ciasta jak dziś. Jak mama upiekli babówke, to tako gościna była, ze raty. To sie brało mlyko, drozdze i troche monki, i robi sie rozcyn. Odstawio sie go, coby wyrosło, a potym sie dodaje reśte monki, jojka i wyrobio sie, jaz be odchodzić od rynki. Zaś sie zostawio, jaz wyrośnie. Potym sie wykłado na brutfane i piece. Na wiyrk choćkiedy sie dawało krusonke* (pmMiś: CzG);

Była tako sufla, co ś niom sie nabrało tego zbozo, a wołała sie wiejacka abo siedlacka i co sie rucało, i te plowy od tyf ziaryn odchodziyły (pmJerd: Fr); (ogsp.).

4. **‘wskazuje na uczestnika czynności, zdarzenia, który występuje w roli dawcy, sprawcy czegoś, źródła informacji itp.’:** *Pleko sie – ssie od matki* (TPPG I: 142: ŁN); *Sićka fcieli pomogać, a ino jedyn drugiymu przeskodzoł. Babka tyz pomogała, ale i co rus spoziyrała smutno na Hanusie, ftoro co filecke sie dopytuwała: – Mamo, a co dostanym od krzesnyj matki?* (SpCzyt 100: Kr); *A głupie dziywce, bo co miała dwajeścia roków, dwajeścia jedyn roków, jak jak prziśli stamtela. I mama tyz chytro wziyna, zaniesła te sićkie piniondze. I, i prziseł z Taliańska list od ojca, zeby mama wziyna, dała ujkowi ksiyndzu do Słowiańskiyj Wsi piniondze i zeby kupiyła dóm jego. Tu przi kościele mioł tyn ksiondz dóm po ojcu, po matce, bo to ciotka była mojyj matki, i dwie ośminy pola* (RnS 160: ŁN); *Zbiyroł te stare sprzynty od ludzi, a nazganioł tego telo, ze sie juz na piyntro nie do wlyź* (pmMich: Fr); (ogsp.).
5. **‘wskazuje na przyczynę lub nieosobową siłę sprawczą’:** *Ale tutok, nie poważnie, bo śmiejemy sie, ale tutej to tak sie pajonki utrzimujom, bo to jes mgła, tutok długo mgła siedzi, ze rano to trza wszysko omiatać, bo tak sie pajonki tu trzimiom. Tako wilgoć tu jes od wody, ale wilgoć od wody jes* (Rp); *Abo zaś było tak sucho, ze sie widziało, ze ziym puknie od tego goronca. Ugory wyskły do imyntu* (SpCzyt 85: Rp); (ogsp.).
6. **‘wskazuje na pochodzenie’:** *To jes taki jak garnecek ino drewniany. Zbity jes z takik małyk kawałkók drzewa i ma usko, za ftore sie trzimie. Rajtopki my brali, jak sie pasło krowy na Durztynie. Do nik choćkiedy sie tyz dojyło, jak fto sie fcioł napić mlyka od krowy prosto. Nadojyła mama do rajtopka, neji my piyli* (pmMiś: Jw); *To piyrse mlyko od krowy woło sie siara* (pmJerd: Fr); *Ogiyń to downiyj nie był polony od zopołka* [sic]. *Piyrsy i najwoźniyjsy ogiyń to był od pierona, to był Bozy ogiyń. Drugi ogiyń to był od krzesiwa – co go krzesali i to był świynty ogiyń, co go wse trza sanuwać, bo to był ogiyń prowdziwy, a nie od zopołków. To był stary ogiyń i piyrsy na świecie, bo piyrsy człek był pastyrzym. Na Wielkom Sobote, kie ogiyń świyncom, to sie zapolo tyn krzesany ogiyń i tyn mo moc, i jego wyngle majom moc. Downiyj to brali tyn ogiyń w chałupe kozdy, tero taki polom na holak* (BazWierz 83: CzG); [– Macie konia?] – *Mom.* [– Koń choruje?] – *Zalezy jak kiedy. Mój wse zdrowy, no to nie wiym. Kóń? Casym na ofat, na to przeważnie. No to zalezy jak, jak go mało chyci, no to do rady w dóma ozgrzoć, no jak mocnie chyci, no niy, no to u weterynorza. No to sie ozgrzywo, asyncyjom, ocet, cegłe sie ozpaluje i przikrywo sie go, i worki od monki przikrywo sie, no to sie go tak ozgrzywo* (BubSpT 100: Łp); (ogsp.).
7. **‘wskazuje na całość, której coś jest częścią lub uzupełnieniem’:** *Gwiozdy w dziyń widzieć. Dwók parobków. Jedyn z nik stoji na ławie, w jednyj rynce trzimo rynkow od sukmany, a w drugi gornek z sikowinami. Drugi patrzi bez rynkow od sukmany, a wte, kie sie mu juz gwiozdy zwidujom, leje mu prosto do óc* (FjMEK: Jw); *Karcmorz przinós frystyk, świynci przezegnali sie, chlyb ze spyrkom zjedli i kawe wypiyli, gymby pouciyrali do rynkowa od kosuli i przezegnali sie. Zaś fajki zakurzyli* (BalNS 133: Fr); – Gdy szedł młynicą, oglądał się tu i tam, popatrzył na koła, jak się obracają. Potem przybliżył się ku skrzyni z mąką i łap śmigac od pytla. *Nie bes ty mleł, skompcu jedyn* – pomyślał sobie wędrowny i wyszedł na pole. Porozglądał się i wyrzucił śmigac na dach (BalSKD 118: Fr); (ogsp.).
8. **‘wskazuje na przeznaczenie lub funkcję czegoś, kogoś’:** *Rymorz był od chomóntów* (pmJerd: Fr); *Tak, od wilków takie kolcaste, gwoździe ponabijane* (TPPG I: 130: ŁN); *Bogaty baca mo półbace, co umywo narzyndzia od mlyka, a biydny musi som z mlykiym syćko zrobić, ale juhasi tyz musom pomóc, wody prziniyś, smaty powyrajbuwać* (TPPG I: 149: ŁN); (Fr, ŁN).
9. **‘wskazuje na to, przed czymś coś ma chronić lub zabezpieczać; na’:** *Pombóg chroniył od gałgaństwa* (matK: Nd); *Potym przez lato, kied były burze, to tom gromnicke sie zaświyciyło, kładło sie jom do okna abo i na stół, i modlyli sie ludzie, zeby to światło z tyj gromnicki broniyło od pieronów, od poziarów* (pmBarnasz: Fr); *Potym, jak sie sło grule sadzić, to tote bazicki dawali do worków, zeby if chroniyły od robactwa, noji zeby dziki nie poryły i świynconom wodom tyz pokropiyli* (pmBarnasz: Fr); *Jednego razu, kied ta zaraza zaś przisła, stoł sie cud. Po niedzielnyj omsy wytulała sie od kościoła na dróge trupio głowa, ludzie z ksiyndzym śli za niom. Dotulała sie jaze na tom górke i tam stanyła. Tak pokozała ludziom miyjsce godne poświyncynio. Tymu tam wystawiyli kaplice ku czci św. Rozalije, bo óna chroni od zakaźnyf chorości i tak od XVII wieku ochranio Niedzyicom od kolery i kazdyj inksyj zarazy* (Czard 68: Nd); (Fr, Nd).

10. **‘wskazuje na jakieś zagrożenie lub obowiązek, od którego ktoś lub coś się ujawnia’:** Święcone zioła mają chronić przed gradobiciem i piorunami: *... to od pieronów, to sie wiyso pod krokwiom, mo chronić od gradobicio* (pmBarnasz: Fr); *Bioły koń staje dymba przed mojymi, a te przekrzwie prógujom zaś uciykać. Pojonef, ze to cosi niepeć. Jak to duf, moze fcieć mnie zmamunić. Trza sie ratuwać, ale jak? Chyciyłef do rynki Matke Boskom Skaplerznom, cof mioł na łańcusku, na syji i od razu zaconef sie głośno modlić: Paniynko Świynto, nie opuscoj mnie w złyj godzinie, Paniynko Świynto być przi mnie. Od ducha złego zachowoj Boze, nief mi Jezus dopomoze* (SpCzyt 143: Nd); *– Boze zawaruj od benzynki, przidzie ogień, to ci ino chrupnie w nuka i juści tam, bedziecie putniami zalywali. – Nale dejciez pokój – powiado – parobcy, dy te koce bynzynkowe ino migajom po drógaf, przecie ino w tem sieła musi być. No to kupmy benzynowom – doturoł nacelnik gminy Markowicz. Neji rada w rade prziśli do tego, ze przecie benzynke trza kupić. Zaroz zamówielimy we firmie „Strażak” w Krakowie sikowke motorowom marki Rozenbauer o sile 15 kóni z dwoma piecami; ne zeby ostołaby za dwie sikowki ryncne* (GazPod 1929, nr 50: 5: Fr); (Fr, Nd).
11. **‘wskazuje na początkowy moment trwania czynności, wystąpienie stanu’:** *Gapel. Kiedy w 1953 roku docekalimy sie w Niedzycy, ze nom zabłysła energija elektrycno, gazdowie zacyni przemyślać, ze trzeba stopniowo przechodzić na korzistanie z prondu. Zmiany te przechodziyły bardzo powoli, bo zamozność w tyf lataf gazdostw była słabo, ale móc powiedzieć, jak dziś, tak i wtedy byli mocniyjsi ekonomicnie i słabsi ekonomicnie, ci ekonomicnie mocniyjsi od piyrwsyf chwil zacyni przemyślać o motoraf elektrycnyf. Ze światła korzistoł kazdy, fto sobie doł elektryke wprowadzić i zamontować w dóma* (Iwan 74: Nd); *– A było tak, ze od św. Łucji sie przepowiadało pogode? – Od Świyntyj Lucji tak sie przepowiadało i tyf pogód prognozy pogody to były różne. I od od Świyntyj Łucji do Bozego Narodzynio kazdy miesionc jedyn dziyń, niy? Kazdy* (RnS 60: Dr); *Jo nie wiym, co zrobiył, bo nie po... nie zeznoł sie nic, ón siedzioł od stycnia u nos, noji nic sie nie zeznoł, bo kieby sie zeznoł wcześni, no jo by mu to załatwiół, bo miołek takiego znajomego, tego kuratora, co byłby mu załatwiół sondowego. Ale późniyj, jak juz papiyry odesłali, no to sie nie dało nic. Jo poseł do niego, ale godo: juz w tyj kwili nic, bo juz papiyry posły. Noji, noji siedzi i siedzi we wiynziyniu. Coś im mioł tam odrobiać przi gminie, bo coś tam nachujuwoł policjantom, za zone cosi tam mioł jakiesi kłopoty, a nic sie nie zeznoł, siedzioł od stycnia juz u nos i nic nie powiedzioł, ze mo takie kłopoty, bo jo by mu załatwiół. Byłbyk zapłaciył był za niego kołcje, noji byłoby grało. A tak, a tak przisła tu o tydziyń policja i chłopa bierom. A jedyn, a jedyn wzion śtyry tysionce złotyk, mioł iś z nami na sto procynt, bo tu przez dwa lata był, noji, noji synowie dziesik pośli do Krynicy bacuwać i poseł z nimi* (Rp); *Przizeł, przisło Wielkanoc, piyrsy dziyń świont, w piyrsy dziyń świont sie nie polywało, bo było to za duze świynto, to wtedy sie nie polywało, ale na drugi dziyń świont juz od rania, od ćmy, juz sie polywało* (Kc); (ogsp.).
12. **‘wskazuje na miarę czasu trwania czynności, stanu’:** *Jak sie młóciyło, to zostawiyli owies na bojsku. Bojsko zostawiyli otworzone, a prziśli złodzieje kraś. Nasuli tego owsa do worów i dźwigli se na plecy. Noji tak stoli z temi worami do rana. Ni mogli sie rusyć. Jak prziseł tyn stary gazda i kozoł im położyć z powrotym. Ze sie juz doś stropiyli od wiecora. I odeśli spokojnie du dómu* (ŚlizPPN 81: Tr); *Jakek była mała, to ni miałak casu, tak jak dziś dzieci majom. Juz od małego mama mi kazuwała paś krowy i owce, to trza było iś. Paślimy na przegoniskak, a potym je trza była naganiać na wiecór, du dómu. Krowy to sie nagnało wartko, ale gorzyj było z owcami. Jo je naganiała i naganiała, a óne kazda w swojom strone uciykała. Nagoniyłak sie doś, ale juz potym jek sie naucyła naganiać i nie musiałak za nimi gónić* (pmMiś: Jw); *Wiycie, jo to zapamiyntoł od małego chłopca, to było cołkiym inaksyj. To sie inaksyj zyło, inaksyj gazduwało, inaksyj sie robiyło, a dzisiok, teroz juz po tyj wojnie drugiyj to sie juz duzo sićko pozmiyniało* (BubSpT 46: Fr); *No to teroz coś dlo uciechy – świniobicie. Był taki cas w miysopusty, ze w całyj dziedzinie rozlygoł sie świński kwik. To było świniobicie. Jo od małego bocym, ze na wiesne jadło sie świnine, latym – jojka, syr, kurzine, pod jesiyń – baranine, na Morcina – gynsine, a zimom – kapuste, spyrke, grziby, fizoły i wyndzonke. Zawse sie wiedziało, jako pora roku* (BrzyzŚw: Kr); (ogsp.).
13. **‘przy określaniu odległości, położenia, terminu, wymiaru, zakresu itp.: wskazuje na początkowy punkt odniesienia, dolną granicę zakresu czegoś’:** *Potym nie słaś na pusto, bo zacynało sie od miedzy do miedzy, niy? Na swojim kawołku, tak jeś dosła do miedzy, ześ przesła tyn pokos, to kose sie trza odwróciyło i kosiskiym tom*

trowe trza było rozrzucić, zeby lepij skła, bo jakby była na pokosie, no to byłaby lym z wiyrchu troche przyskła, a jak nie, to musiała przijś, ktoś inny zeby to roztrzepuwać (MMilMCK: Nd); *Nóz wybijać ze ściany. Jedyn parobek. Nóz sie wbijo do ściany prawuśko nad głowom. Tyn mo tak wysoko nogom kopnóć, ze nóz wyfyrknie ze ściany. Komu sie udo, wygrywo. Fto nie, to kufe ozmarasi.* Odmiana: *Jedyn parobek. Biere mietłe pańskom, odmiyrzo na ni długość od kónca nosa do kóncy palcók wyciongnionyj prawyj rynki. Od tego miyjsca kładzie trzonek mietły od zadku pomiyndzy nogami. Kóncym tyj mietły zruco tyn nóz. Musi hipkać jak bujok, bo mietła jes trzimano nieruchomo, zeby zrucić nóz* (FjMEK: Jw); *Wontornik. Do wyrobianio z drzewa okrongłyf grotów, by zamontuwać do tyf okrongłyf grotów dna. Jes to uniwersalno grota, ktoro mogła posłuzyć przi wycinaniu wontora. W małym pojemniku, w średnim i w bardzo wielkim, jak safel. Nicym innym narzyndziym wycinanie wontora sie nie dało zastompić. Przi robotaf z drzewa okrongłyf pojemników wontornik był niezastompiony. Narzyndzie na wyglond barz prymitywne, ale móc go reguluwać na kielo sie fce dno, na jakiyj odległości od dolnyj dongów dno wmontuwać. Pamiontka ta jes takze po dziadkowi Iwančokowi A*[*ndrzejowi*]. *Zeby tu wmontuwać dno, trzeba było wyrobić wontornikiym dookoła rowek, głymbokość była uzalezniono, jakie hrube były dongi, od piynciu do ośmiu milimetrów* (Iwan 58: Nd); (ogsp.).

14. **‘wskazuje na przedmiot porównania’:** [– A wyście go wcześniej znali?] – *No nedy to zawse, zawse jef go znała, ino jef go nie lubiała, bo ón był starsy ody mnie, no niby był piynć roków starsy, no ale, nale wiycie, to, to jak młode, piynć roków, to zawse do swojego ucieko, niy? Nale to potym przigodajom, przitegujom: słuchojze, to tak, tak, tak! A potym sie przist... A potym to z pocontku było choćjak, ale jakef sie wydała we wrześniu, w listopadzie poseł do wojska i był trzi lata w wojsku. Przyseł z wojska, ne to potym na tom gazdówecke my tu przyśli, neji to tak sie pcho do tyj pory* (RnS 175: ŁW); *Chlyb, w ktorym była domieska gruli, był smacniyjsy od tego, ktory był ze samy monki. I co nojwoźniyjse, ze utrzimoł dłuzy świezość. A piekło sie roz do tyźnia, przewoźnie w soboty. I telo chlebów, coby rodzinie wystarcyło na cały tydziyń. Chlyb z domieskom pszynicny monki jadło sie jacy na świynta, a tak na co dziyń, jacy jarcany. Nie było wtedy wyboru, wozne było, ze był chlyb. Ze nie była półka próźno. Jak sie trafieło, ze sie chleba zwysyło przed sobotom, to mama zasmazyła taki kminkowy polywki, udrobieło sie do duzy miski i zaloło sie tom polywkom kminkowom (a nazwe to nosiyło domikot)* (Iwan 22: Nd); (ogsp.).
15. **‘wskazuje na jednostkę lub podstawę obliczania czegoś’:** *A papiyrówka to sie rzezało meter dziesiynć kłóty i to sie składało, do metra sie układało w stos. Od dłuzyce płaciyli trzidzieści, dwajścia osiym złotyf od kubika, od metra* (KorpSp: Tr); *No bylimy w Polsce, a jeździylimy do Ciechosłowacyje, tam my woziyli drzewa, robiyli selico, co nom kozeli, co nom przisło, bo cłowiek fcioł zarobić, hej! Woziylimy tromy, hej! Na kubiki, mielimy po piyndziesiont korun od kubika, mielimy po seśdziesiont jako my se wyjednali, no tak* (BubSpT 16: CzG); (ogsp.).
16. **‘wskazuje na relację zależności’:** *No siano kosymy, grule sie sieko, grule oboruje, jedne sie sieko, drugie oboruje. Siano, jak pogoda, no to dobrze, ale jak tyz wiycie, to trzeba i dziesiynć razy skłodać i roztrzonsać, i przewracać, i wiycie to syćko zalezy od pogody. Jak jes pogoda ładno, dziś skosis, jutro juz zbieres, a jak tyz nie, to nieroz takie biydne siano sie kopyrce i kopyrce, i dwa tyźnie, składo i rozkłado, dy to rozmajicie potym sie próguje, jakby uratować, to do ostrewek kładom, to taki, no taki kulik z patykami, wiycie, no to tak w ostrewkaf, no ale wiycie, jak dysc, to i na ostrewce przeleje* (BubSpT 113: ŁW); [– A ten otwór, którym one wchodzą, wychodzą...] – *No to wylotek jes, wy..., to jes wylotek, to óny wlatujom, wylatujom, to w zalezności od pogody, od siyły rodzin sie po prostu powiynkso, pomniyjso.* [– A przed tym wylotkiem to jest taka ławeczka?] – *No to tako desecka, zeby sobie óny tam siadały na przikłod jak lecom z pyłkiym cy z nektarym, zeby po prostu nie padały przed ul, ino zeby tam... jak leci, to óna tam siado i późni wchodzi, i se zaś...* [– A nazywacie ją jakoś, tę deseczkę?] – *Jo ni mom na to nazwy, to ino jak, jo ino mom jak na przikłod tam gdzie, gdzie wchodzom, wychodzom, to ino wylotek na to, na to se godom* (Kc); *Jo ci to narysujym moze (i jakeś na przikłod sie grobało, to juz osiymnoście snopów, to było duzo ułozone w takim mondlu, wiys?). – Tako kupa, hej? – Tako kupa, to do lytrzoka coś sie pytała przedtym o te lytry, to do takiego lytrzoka jakześ położyła dwa mondle, piynć snopów, dziesiynć, zalezy od snopów, to juz była fura, to juz była fura* (MMilMCK: Nd); (ogsp.).
17. **‘wskazuje na słowa użyte w wypowiedzianej wcześniej obeldze, wyzwisku’:** *Wyzywoł go od dziadów, biół i wyganioł* (Jw).

ODBANUWAĆ ‘okazać skruchę i przeprosić’: *– Pódźmy du dómu – powiedo sewc – nie lo nos juz włócyngi, nie lo nos gorzołka, museme sićko odbanuwać i zyć jak sie patrzi! – Pódźmy! – prziświadcoł krawiec* (BalNS 112: Fr).

ODBIĆ I *cz. dk* – **ODBIJAĆ** *ndk*

1. **‘skierować w inną stronę coś poruszającego się’:** *Jak przisła tako wielgo powódź, to śli ku ksiyndzu i ksiondz musioł świyncić chlyb świyntyj Agaty. No to wziyni i zaprawiyli potym do jazu, wiycie, jak jazy robiyli, zeby wode odbijało, załozyli tam, jak załozyli tyn chlyb świyntyj Agaty, to od razu woda wziyna i posła na drugom strone* (BubSpT 64: Jw); (Jw).
2. **‘przejąć czyjąś partnerkę w tańcu’:** *A mi tak przisło na mysiel tako jedna, jak my chodziyli na to do zespołu sie ćwicyć. Jo tańcuwoł z takom jednom, toniec taki: „A folyłeś sie ty fujaro i dziez mos kapelus gandziaro”. I tak sie odbijało, tak, coby tymu dugiymu spod kapelus z głowy, niy? A jo tak se poźrzoł, ze ftosi ku mojymu dziywcynciu zacon podchodzić* [śmieje się]*, akurat z nimef tańcuwoł. Jak zef tak zaśpiywoł, a jak jego placnół w licko. Od razu kapelus spod.* [śmieją się wszyscy] *Nie tak, coby był człowiek bitniok, ale se tyz musioł cosi pokozać, ze...* (Kc).
3. **‘odcisnąć na czymś ślad, wzór, pieczęć itd.’:** *Z tartaku jak prziwieźli, to porzezane było, to było, a jak nie porzezane, to okryngloka ciyni i te dwie syrokie nojserse, to jes jedyn topór sie woło, a toto krampac, to z piersego sie obcinało tym, a to juz z drugiego, gdzie sie zostawiało po snur. Jak odbiył se snurym, to zostajało małom scelinke i potym sie juz cyściyło* (KorpSp: Nd).
4. **‘skierować się w inną stronę’:** *Jak była tu powódź, jo sama posłam, uwionzałam se chleba* [poświęconego w Wielkanoc]*, tom piyntke, wrzuciyłam do wody pod garaż, bo nom kciało garaż zabrać. Jak wrzuciyłam tyn chlyb do wody na snurku i po prostu ón se tam pływoł, niy? Pod kamiyń, na brzyg tyn, ón se pływoł, nie wiym, jak długo, bo to przeciez była corno woda, jak, niy? I ewidentnie patrzyłam na, na tom wode. Odbiyła od garażu i posła w drugom strone, w dróge* (Łp).

ODBIĆ II *cz. dk* **‘nabawić się bolesnych odcisków na nogach’:** *Nogi sie obiyrały, piynty sie obiyrały, bo to godajom, ze to odbiół na skale cy co, to sie potym obiyrało, a to byle coś wbiół tam, cy gwoździa, cy, cy, Jezus Maryjko! To tata nieboscyk wse wziyni brzitwe i przerzezali, i wyseł gnój, o Boze Jedyny, o Boze, mieli robote, bo, bo musieli te, bo to takie na piynie było, taki jak juz gnój, no to potym przerzezali brzitwom i wyseł tyn gnój, no juz popuściyło* (KorpSp: Tr).

ODBIĆ SIE I *cz. dk* – **ODBIJAĆ SIE** *ndk*

1. **‘wystąpiły konsekwencje czegoś’:** *– A na pogrzeby mogła chodzić baba w cionzy? – No racyj niy. Racyj to tak, no jak juz ftosik z takiyj bliskiyj rodziny umar w dómu, niy, no ociec cy tam matka, cy babka, no to toto to juz hej. Nale zaś, wiys, zeby nie patrzyła na tego umartego człowieka, no bo to sie odbijo na dziecku potym. Zeby strasyła, dy, jak zacnie płakać, no to przikryje rynkami ocy, noji potym na dziecku, na buzi sie to dziecku odbije* (Fr).
2. **‘być widzianym jako lustrzane odbicie czegoś’:** *Jak człowiek umrze, trzeba zasłonić lusterka, przeziyrodko trzeba zasłonić, zeby tam nie odbijała sie jego twarz, bo to takie, no, wcale nieprzijymne widzieć umartego w lusterku, podwójnie – tu na środku izby i jesce w lusterku* (Fr).

ODBIĆ SIE II *cz. dk* – **ODBIJAĆ SIE** *ndk* **‘u kogoś wydobył się głośny, bulgotliwy dźwięk, spowodowany skurczami przepony’:** *Nie jydz słodkiego za miysym, bo cie glista ojscy. To takie, jakby sie tak odrziguwało, to sie odbijo takim kwasym, no* (Nd).

ODBIJAĆ zob. ODBIĆ

zob. fraz.:

ODBIJO GŁOS

ODBIJAĆ SIE I zob. ODBIĆ SIE I

ODBIJAĆ SIE II zob. ODBIĆ SIE II

ODBIJANKA *rz. ż*

zob. fraz.:

SEKUNDA ODBIJANKA

ODBIJO GŁOS ‘powstaje echo’: *Odbijo głos* ‖ *ozlygo sie* [o zjawisku echa] (matK: Fs).

ODBIÓRKA *rz. ż, daw.* **‘pobór do służby wojskowej; zob. też: ASYNTYRKA’:** *Pobór* ‖ *asynterka* ‖ *odbiórka* (matK: Fs); *Idom rekruci na odbiórke* (matK: Rp); *Konwisyjo przi odbiórce ni miała ś nimi zodnyj roboty, bo od piyrsego do ostatniego sićka byli sposobni do gwera, chyba zeby juz tam ftorymu „głowa brakuwała”, co mu jom niedźwiydź urwoł przi pasuwaniu sie, to go juz ostawiyli* (BalNS 138: Fr); (Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Rp).

ODBIYRAĆ I zob. ODEBRAĆ

ODBIYRAĆ II *cz. ndk, daw.* **‘fotografować; zob. też: FOTOGRAFUWAĆ’:** *Odbiyrać* ‖ *fotkuwać* ‖ *fotografuwać* (matK: Kr).

zob. fraz.:

ODEBRAĆ [ODBIYRAĆ] MLYKO

ODEBRAĆ [ODBIYRAĆ] PORÓD

ODBIYRAĆ SIE zob. ODEBRAĆ SIE

ODBIYRKA *rz. ż, daw.* **‘pobór do służby wojskowej; zob. też: ASYNTYRKA’:** (matK: ŁW).

ODBUDUWANY *przym.* **‘mający sporo nowo wybudowanych budynków’:** *Po dródze minół kaplice niedziyckiego patrona, porozpatrzuwoł sie po dómaf. W swojif myślinkaf stwierdziył, ze to dziedzina bogato, odbuduwano, nowocesno, ale zwycaje i obrzyndy stare zostały. We świecie nie sanuje sie tak pamiynci przodków* (KonkLit 2024: 156: Nd).

ODBYĆ *cz. dk* – **ODBYWAĆ** *ndk*

1. **‘nakarmić, napoić w stajni krowy lub konie (rzadziej świnie) oraz wykonać czynności niezbędne dla utrzymania porządku i czystości w stajni’:** *Odbywać gade – kormić stworzynie całe* (matK: ŁN); *Na fertyk – odbyte juz* (matK: ŁW); *Kormić = odbywać* (matK: Fr); *Krowy trzeba iś odbywać, dziyń mały teroz* (matK: Kc); *Chłop fciołby krowy odbyć, zeby na tyn cas były odposłuzone, zeby było syćko juz na kupce, drzewo, trzozek ustrugać, bo to świynto wielgie. W Boze Narodzynie nozym sie nie strugało* (GrJMSp 313: Rp); *Rano nos nasi budziyli o siódmyj, zeby sie do pół ósmyj pozbiyrać. Zawse w tym casie óni musieli lecieć na obore ku krowom, ku ku ku świniom, odbywać, kormić* (RnS 116: Kc); (Fr, Kc, ŁN, ŁW, Rp). [**odgazduwać** – Jw]
2. **‘załatwić sprawę urzędową, wywiązaać się z obowiązku’:** *Odbylimy juz kontygent* (matK: ŁW).

ODBYĆ SIE *cz. dk* – **ODBYWAĆ SIE** *ndk* **‘o wydarzeniach mających określony przebieg w czasie: dokonać się’:** *Jo był w strazy strazokiym, dwaścia roków był prezesym, to my zrobiyli tom remize. Tam dwieście ludzi to spokojnie na weselu, nawet dwieście piynćdziesiont, ale juz ciasnawo, ale dwieście ludzi to fajnie i jes tako scyna, tam sie teroz to wsyćko odbywo* (Kc).

ODBYWAĆ zob. ODBYĆ

ODBYWAĆ SIE zob. ODBYĆ SIE

OD CAŁA ‘od początku’: *… co to rosło od cała* (matK: Łp).

OD CAŁEGO *przysł.* **‘na stałe’:** *Nie, nie siedzom tak od całego, ino jak, jak majom tam wolne* (KorpSp: Dr).

ODCARUWAĆ *cz. dk* **‘stosując magiczne zabiegi, spowodować ustąpienie czegoś niedobrego, spowodowanego CARAMI; zob. też: ODCYTAĆ’:** *Carownica zabrała mlyko, odcaruwać trza* (matK: Fs); *Óna* [DZIWOZONA] *tyz zacyna słabnóć, ale potym cosi zacyna, widziała, ze majom, straśnie zapochniała kapusta omascono, noji kciała, zeby jyj dali i zacyna wołać, ze cosi wom powiym, cosi wom powiym, jak mie ino ozwionzecie. Ale jak jom rozwionzali, to dziwozona wziyna hip do pola i uciekła. A tyn chłop ozdrowioł, bo sie dziwozona zlynkła, ze jom bedzie trzimoł na, tak, ze odcaruwała tego chłopa* (Fr); (Fr, Fs).

OD CASU DO CASU *przysł.* **‘regularnie z długimi przerwami’:** *Od casu do casu sło sie na jarmak i jak przichodziyło jakiesi wiynkse świynto, to my kupuwali chłopu nowy ancug* (plSarna: Jw).

ODCEDZIĆ *cz. dk, kuch.* **‘cedząc coś, oddzielić to od płynu’:** *Prowdziwki. Nazbiyrało sie grziby, ugotu… uwarzyło sie, posieka…, odcedziyło sie, posiekało sie, potym sie wziyno cebule, masło, przismazyło sie i omaściyło sie te grziby* (Kc); *No to grule uwarzić, warzym na, w parniku tam za stodołom i sie odcedzo, noji potym sie if postucho, noji potym ze swajnosym miysam i tak mom na pore dni, i im tak dajym* (KorpSp: Kc); (Fr, Kc).

ODCHODNE *rz. n*

zob. fraz.:

NA ODCHODNE

ODCHODZIĆ zob. ODYJŚ

ODCHODZIĆ [ODYJŚ] Z TEGO ŚWIATA ‘podniośle: umierać’: *Matka Boska kozdego z nos rada widzi. Ludzie dobrze wiedzom o tym. Totyz jak ftosi z dómowników odchodzi z tego świata, to rodzina świyci gromnicke, prosonc Matke Boskom, zeby wstawiyła sie za nim u Pana Boga* (NaSp 51: 12: Nd).

ODCHOWAĆ *cz. dk* **‘wychować dziecko lub młode zwierzę do czasu osiągnięcia dorosłości, dojrzałości’:** *Podrośnione od cycka || odchowane* (matK: Kc); (Kc, Kr).

ODCHYLAĆ zob. ODCHYLIĆ

ODCHYLIĆ *cz. dk* – **ODCHYLAĆ** *ndk* **‘odsunąć coś nieznacznie, odsłonić coś’:** *Tak odchyli gymbe i tak sie patrzi* (matK: Rp); *Ale odchylciez kapke te dźwiyrze, to jo wom podom pasport* (PlucWS 42–43: ŁN); (Jw, ŁN, Rp).

ODCHYŁY *rz. nmos.*

zob. fraz.:

MIEĆ ODCHYŁY

ODCINAC *rz. mnż* **‘narzędzie ślusarskie do przecinania żelaza, betonu, wykonane z kawałka grubego pręta, o szerokim, hartowanym ostrzu; przecinak; zob. też: MAJZEL; 📷 Tabl. V’:** *Odcinac || przecinka* (matK: ŁN).

ODCINAĆ zob. ODCIONĆ

ODCINEK *rz. mnż* **‘dowód nadania przesyłki na poczcie; zob. też: RECEPIS’:** *Recepis || odcinek* (matK: Fr).

ODCIONĆ *cz. dk* – **ODCINAĆ** *ndk* **‘tnąc, oddzielić część od całości’:** *Nale potym taki wielki przyseł, co mioł dwanoście głów, tyn smok. I ón mu tak te*

głowy odcinoł, co sie tak dotropiół (BubSpT 84: Kr); *Po przejściu toporym po belce, belka była prawie jak wyhybluwano. Trzeba mieć dobrom wprawe posługuwać sie toporym, zabrało mi troche casu, zanim jef sie wprawiył posługiwaniym sie toporym. Ale jak sie juz człowiek wdo, to jes tako zadowalajonco sie robota, bo odcino sie jacy ciynkom trzoske. Nie jes mynconce, jacy trzeba utrzimać równowage w rynkaf, zeby uderzić po liniji snura. A ciesy to, ze sie juz widzi gładkom belke* (Iwan 45: Nd); (Kr, Nd).

ODCIUPASUWAĆ *cz. dk* **'o więźniu, skazańcu itp.: odesłać pod strażą, pod eskortą':** *Za nimi śli ziandary, łaps sewca i krawca, zwionzali im rynce i odciupasuwali do hareśtu, jaze do Lozymbarku. Kie wysiedzieli trzi roki, puścieli if z hareśtu na ślebode* (BalNS 112: Fr).

ODCOFNÓĆ *cz. dk* **'odsunąć na bok':** [– W którym miejscu się wymiata?] – *Nedy tu trza, tu trza te blachy odcofnóć, a potym tyn sabaśnik trza to wyciongnóć* (KorpSp: NB).

ODCYCHUWAĆ *cz. dk* **'wybić numery na ściętym drzewie':** – *I nie było wolno drzewa ściongnóć, pokla nie było zerznione, zaś musioł być leśnicy odcychuwać to z boku, nabić na coło tyn numer i wtedy było wolno po jego jechać. Był leśny gazda, wołoł, chodziył po dziedzinie z bymbnym. Nie wiym, cy jesce po inksyf dziedzinaf to jes? U nos wybrało, wybiyrało sie na takim zebraniu bymbniorza na cały rok, ze trza było coś opublikuwać, dać do wiadomości. Chodziył: bum, bum, bum, stanół piyndziesiont metrów i: – Daje sie do wiadomości. Dziś jadom do lasa, do urbaru, jes wolnica, mozecie jechać.* [– Wolnica, czyli?] – *Wolnica, ze wolno dziś jechać, wolno. – Bo tak to nie było wolno jechać* (Kc).

ODCYDZORKA *rz. ż, kuch.* **'okrągła deseczka z uchwytem, z wywierconymi otworami, służąca do odcedzania ugotowanych ziemniaków, GAŁUSEK itp.; zob. też: OCYDZORKA':** *Od Łucji do Bozego Narodzynio to robiył co dziyń po kawołecku stołecka abo odcydzorki, i jak zrobiył, to na pastyrce widzioł strzigi, jak sły poza ółtorz i jedna maśnicke wójtowom trzimała. Pote go chłopcy miyndzy siebie brali, coby mu strzigi łba nie urwały* (BazWierz 165: ŁW).

ODCYNIAĆ zob. ODCYNIĆ

ODCYNIĆ *cz. dk* – **ODCYNIAĆ** *ndk*

1. **'stosując zabiegi magiczne, odwrócić, usunąć UROK, chorobę itp.':** *Nief tam to robiom, nie wiym, co tam fcom, niy, ale pokazuwałaf na ojca, godom, no kukojze sie, pytojze sie jyj, co tam robiom cosi. A óni sie ino plecami obróciyli do mnie i na kozdym tym staneli cy cosi, modlyli sie, modlyli sie. Słysałaf, ze jakiesi zdrowaśki godajom. Potym zaś przi nogaf postaneli, potym zaś cosi. Potym przepluli, przepluli, obróciyli sie za siebie, zaś przepluli. Widziałaf, ze pluli i poza siebie pluli: pfu, pfu, tak robiyli. Noji potym wziyni i połozyli to na kraju, na blache, tyn, tyn wyngiel. Dy na blachaf sie juz prawie nie polyło, no to tyn wyngiel zaro przestoł syceć. I jo nie wiedziałaf sama, cy dobrze słysym, cy mi dziecko sie przestało dryć. Dziecko zasneło kamiynnym snym i spało mi potym do samiućkiego, biołego rana, bo juz było z całego wiecora wydarte. Do tyj pory, Tereska, powiym ci, ze nie wiym, cy to było za przicynom babcynom, ze wziyni tyn wyngiel drzewny i ze odmowiali. Pytałaf sie if potym, to mi powiedzieli, ze odcyniali uroki dziecku. Tyle mi powiedzieli, ze odcyniyli uroki dziecku* (Fr); *Ale bywali tyz po dziedzinaf carosie, co wiedzieli, jak odcynić urok. Nej jednego dnia chłop, ftorymu krowa zachorzała, poseł pytać o rade carosia, co to umioł odcytuwać uroki. Tyn poradziył mu, zeby seł pod smyntorz i nabroł ze studzionki wody, a potym nawbijoł do powonzki duzo śpilek. To wsićko kozoł mu uwarzić o północy na piecu. Tyn carodziyj mu powiedzioł, ze jak to zrobi, to człowiek, ftory mu porobiył, przidzie pod dźwiyrze z okrutnym bólym i bedzie wołoł o pomoc. Ale nie trza takiego puscać du dómu ani mu pomogać w boleści. Nief idzie, skond przised* (SpCzyt 142: Nd); (Fr, Łp, Nd).

⊛ **Odcynić urok** może osoba, która posiada specjalne zdolności. Zwykle zajmują się tym **baby**, które tajemną wiedzę otrzymały od swoich matek. Przekazania wiedzy dotyczącej odczyniania uroków dokonuje się raczej niechętnie, zwykle na łożu śmierci. W razie powrotu do zdrowia, ta, która swą wiedzę już przekazała, nie może więcej dokonywać magicznych obrzędów. Są one już wtedy nieskuteczne. **Odcynić uroki** można na kilka sposobów, które nieznacznie różnią się od siebie. Po pierwsze, należy do słoika wlać święconej wody, tyle, aby było jej więcej niż pół. Potem trzeba wrzucić do tej wody jeden mały kawałek **wyngla drzewnego**, tzn. węgla pochodzącego ze spalonego drewna. Jeżeli węgiel osiądzie na dnie, mamy do czynienia z **zaurocyniym**. Jeśli pływa po powierzchni, wówczas przyczyny choroby należy szukać gdzie indziej. Po stwierdzeniu zaurocynia należy obmyć dziecku buzię trzy razy w lewą stronę wodą ze słoika, używając do tej czynności trzech środkowych palców prawej

ręki. Ostatnią część ceremonii można wykonać nieco inaczej. Należy splunąć na wewnętrzną stronę koszulki dziecka, tej, która założona jest bezpośrednio na ciało i trzy razy przetrzeć jego twarz w lewą stronę. Podczas całego ceremoniału należy odmawiać słowa modlitwy „Zdrowaś Maryjo" od końca do początku. *Trzeba po prostu odcynić tyn urok. Robi sie to świynconom wodom i drzewianym wynglym. Naleje sie tam do słojicka wody świynconyj, tak wiynkse pół i ruco sie taki przepolony wyngiel do tyj wody świynconyj. I jak tyn wyngiel idzie na dół, no to jes dziecko zaurocone. Potym totom wodom trzeba obmyć dziecku gymbe w lewom strone, trzi razy. Abo i tyz, choćkiedy tyz to pomogało, dziecko, co mo odziotom kosulke na spodku, na lewom strone trzeba napluć i tyz przetryć dziecku twarz, i tyz w odwrotnom strone. Trzeba sie jesce modlić od zadku „Zdrowaś Maryjo"* (pmBarnasz: Fr). Zdjąć zły czar można także w inny sposób. Należy wlać do słoika wody, niekoniecznie święconej, wypowiadając słowa: *idze uroku do frasa, tako jes wóla nasa.* Potem trzeba wrzucić do wody pojedynczo trzy kawałki węgla z drewna. Przy pierwszym mówi się*: jakeś chłopski, to schowoj sie pod kapelus.* Przy drugim: *jakeś babski, to schowoj sie pod cepiec.* Przy trzecim: *jakeś dziywki, to schowoj sie pod warkoc.* W ten sposób ustala się, kto jest winowajcą: mężczyzna, mężatka czy panna. Następnie tą samą wodą przemywa się trzy razy twarz dziecka w lewą stronę, odmawiając słowa modlitwy „ Ojcze nasz" od końca do początku. Przy odczynianiu uroków stosuje się także kadzenie, używając do tego dziewięciu zapałek, stosowanych trzykrotnie po trzy zapałki. Pociera się je o pudełko, jeżeli zgasną, dziecko jest pod wpływem złego uroku. Dziecko ma powąchać pierwszy dym, pochodzący ze zgaszonych zapałek: *Jak uroki, no to mozno było tyz kadzić... Trzi zopołki sie wziyno do wjedna, słozyło, ne i trzi razy po trzi zopołki..., ne i jak na nic nie był chory, to sie zopołki nie zwarzyły, trzeba było rysnóć, zeby ón piyrsy tyn dym pociongnół* (pmBarnasz: Łp).

2. **'wziąć część czegoś: ująć, zmniejszyć, potrącić: odjąć':** *Musis troche odcynić, bo to be za duzo przeniego* (pmMich: Fr).

ODCYRPAĆ *cz. dk* **'czerpiąc, ująć coś z naczynia':** *Jak jes od... odwarzone, odcyrpie tam do dziesiyńclitrowego gornka toto z wierzchu gynste, a to na spodku woda, co juz odwarzono jes, to juz idzie prze świnie, niy? Cielyntom baca daje, komu mu tam pasuje, niy? Gospodarstwo, niy?* (KorpSp: Rp).

ODCYTAĆ *cz. dk* – **ODCYTUWAĆ** *ndk* **'stosując magiczne zabiegi, spowodować ustąpienie czegoś niedobrego, spowodowanego CARAMI; odczarować':** *Ale bywali tyz po dziedzinaf carosie, co wiedzieli, jak odcynić urok. Nej jednego dnia chłop, ftorymu krowa zachorzała, poseł pytać o rade carosia, co to umioł odcytuwać uroki. Tyn poradziył mu, zeby seł pod smyntorz i nabroł ze studzionki wody, a potym nawbijoł do powonzki duzo śpilek. To wsićko kozoł mu uwarzić o północy na piecu. Tyn carodziyj mu powiedzioł, ze jak to zrobi, to człowiek, ftory mu porobiył, przidzie pod dźwiyrze z okrutnym bólym i bedzie wołoł o pomoc. Ale nie trza takiego puscać du dómu ani mu pomogać w boleści. Nief idzie, skond przised* (SpCzyt 142: Nd); *Pomalućku położoł stołecek pod nogi, stanół na niego i ocydzorke dźwignół przed ocy. He, co ón teroz widzioł, świat mu był cołkiym inksy, taki jak naozajst jes. Widzioł ksiyndza bez głowy i kościelnika ze zwóneckiym, jak zbiyroł piniondze. Przez dziurke ocydzorki widzioł syćkie guślorki i carownice, co to umiały ludziom pobabrać, zacytać i odcytać. Stoły sićkie rzyciami do ółtorza, nie modlyły sie, ino ozorami mleły i ocyska przewracały. Franek poznajoł kozdom: – To i ta jes tu, fto sie był spodzioł, kozdy dziyń do kościoła chodzi, a diabła za skórom nosi! – pomyśloł se* (BalNS 38: Fr); (Fr, Nd). [**odcaruwać** – Fr, Fs; **odrobić** – CzG, Jw, Kc, Łp]

ODCYTANIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. ODCYTAĆ':** *Uroki rucajoncy som tacy, od urodzynio majom zły wzrok, ocami car rucajom. Na uroki zacytuje sie albo na wyngielki bierom wode świynconom i jak kto z uroku przichodzi po odcytanie, to musi posiedzieć w izbie zacytaca, wzionć jego gorncek, z jego pieca wyngiel, jego ziele i jego wody świynconyj. Z tym syćkim musi iś do uroconego i ón sie obmyje, i obkadzi. Myje sie w opacniom strone i przeciwnie niz zwykle. Od siebie syćko robi i od siebie kadzi* (BazWierz 129: ŁW).

ODCYTUWAĆ zob. ODCYTAĆ

OD ĆMY DO ĆMY 'od świtu do zmroku; przez cały dzień': *Roboty było od, od ćmy do ćmy* (KorpSp: Jw).

ODDAĆ *cz. dk* – **ODDAWAĆ** *ndk*

1. **'zwrócić komuś jego własność (zabraną mu lub pożyczoną od niego)':** *Sumiyntuje sie, ze odoł, a nie odoł* (matK: Fs); *To Józkowe piyniondze, trza mu oddać* (matK: Fs); *Jak fto oddaje komu co, to robi kontrak akuratny* (matK: ŁN); *Wypytować, a nie oddać, z tego zyć – zyć na spytki* (matK: Fr); (ogsp.).

2. **‘przekazać do dalszego przerobu lub użytkowania’:** *Oddoł do haryndy* (matK: Dr); *Teroz, jak juz wleźli do tyj Unije, to juz het bucowo teroz sie stało. Mlyka nie oddos, biyda je sprzedać, bo juz teroz nadali kary – jakbyś przekrocół tam limit kielo mome oddawać* (plBłachut: Fr); *I to z kazdego dómu po sto, po sto pindziesiont mior trza było oddać do Cepeliji. No to my roz dwa, zeby wartko nastrzic i iś na sonki, jeździć na sonkak* (JurgTB: Jw); *Noji ón* [baca] *daje te owce, wyrobio syry i te syry oddaje do mlycarnie, znów spółdzielnia kupuje, a nom za te owce, za co my mu dajymy tyn, na udój, to płaci nom dwa kilogramy syru* (BubSpT 106: ŁN); *Było mlyko, sie oddawało, po ściry, ściry krowy my dojyli. Do bańków dawało, na pole my wynosiyli, potym do mlycarnie* (RnS 86: Fr); (Dr, Fr, Jw, ŁN).
3. **‘o głosie: powrócić po napotkaniu na przeszkodę’:** *Echo rozlygo sie || oddaje* (matK: Tr).
4. **‘przekazać komuś coś jako spadek lub z przeznaczeniem na określony cel’:** *U natereusa ociec włosnom rynkom zrobiół krzizycek na papiyrze, cały majontek oddoł synowi jedynockowi. Potym napiyli sie, uciesyli i przi pijatyce uradziyli, ze dobrze bedzie ojcu z niewiastom. Jyndrek be gazduwoł, a ociec bedom w dóma siedzieć i fajke kurzić* (BalSKD 97: Fr).
5. **‘dać komuś coś pod przymusem, w ramach obowiązku’:** *W rózne sposoby ludzi korali, wołali, woziyli krowami, to syćkie te daniny, ftore, ftore panom mieli oddać* (BubSpT 122: Nd); *A Gałajda zaś prziłozół lufke piśtolca ku głowie grófa i skrzicoł: – Bohu dusiu, a nom piniondze! – Pon, rod nierod, choć mu było markotno za dukotami, musioł becółke oddać, bo mu było milse zycie jak piniondze* (BalSKD 86: Fr); (Fr, Nd).

ODDAWAĆ zob. ODDAĆ

ODDAWANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. ODDAWAĆ’:** *No bo naprowde to jes, naprowde pani, ze to jes, ze to jes niedobrze. My momy co miesionc kontrole, my momy co miesionc do oddawanio mlyko i trza to za to płacić, próbki. Te gielety trza mieć wymaz i trzista pindziesiont złoty od, od gielety wymaz kurwa zapłoć. Tak, wymaz robiom* (Rp).

OD DOŁU *przysł.* **‘w dolnej części czegoś’:** *Od dołu były takie rowy, rowki, a od góry przichodziyły takie zymby* (matK: Kc); (Kc, Łp).

OD DOWIYN DOWNA *przysł.* **‘od bardzo długiego czasu, od bardzo dawna; zob. też: OD POCONTKU ŚWIATA’:** *Nie lym teroz, ale od dowiyn downa* (matK: Rp).

OD DOWNA *przysł.* **‘ogpol. od dawna’:** *Od downa godajom, ze to mo być* (matK: Kr); *Co nieftorzi biydniyjsi pytali sie, cy dali musom mieć za kazdym razym zezwolynie na zbiyranie patyków po lesie. Prezes i hajcy obstawali przi tym, co juz stoło zapisane od downa* (SpCzyt 112: Nd); (Kr, Nd). [**z downa** – Dr, Fr]

ODDYCHAĆ *cz. ndk* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Dychać, oddychać* (matK: Kr); [– A jak można było się chronić przed takimi urokami?] – *A przed takimi urokami to jesce tak: spod pachy tyn zapaf do trzeciego razu sie brało pod nos, co sie oddychało. Tyn zapaf spod pachy. To tyz popuscało. To tyz pomogało toto* (plBiz: Łp); (Kr, Łp).

ODDYCHNÓĆ *cz. dk* **‘odpocząć po znacznym wysiłku; odetchnąć, odsapnąć’:** *Zarno schodzi piyknie, ładnie, siumnie, no tak juz potym zaś kapke sobie cłowiek oddychnie. Noji zaś sie trzeba brać do ziymnioków* (BubSpT 16: CzG).

OD DZIADA PRADZIADA *przysł.* **‘od bardzo dawna, od pokoleń’:** – *Od dziada pradziada tak gazdowie dbajom o swoj dobytek. Krowy na jarmaku drogie, a wy przeciez fcecie mlycka, masełka, syrka. Dy od hańby nie pudyme do somsiada pytać* (SpCzyt 57: Nd).

OD DZIECI *przysł.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: od czasu, kiedy było się dzieckiem; od maleńkości; zob. też: OD MALUĆKA’:** *My juz tak od dzieci, my miały majtki* (KorpSp: Fr).

OD DZIECKA *przysł.* **‘od czasów, kiedy było się dzieckiem, od dzieciństwa; zob. też: Z DZIECKA’:** *Natomias juz od dziecka nie pamiyntom takif, po prostu wisi sobie w stodole, przichodzi cas, ze jes nastympny, no świynto Matki Boskiyj Zielnyj jes nowo wionzanka i stary sie po prostu poli, nie wolno wyrucić, jacy trzeba go spolić i wisi nowy. Jak sie wyrzuco, to sie poli w piecu i sie juz nic nie kadzi ani nic. Tylko kadziyło sie w takif przipadkaf, jak na przikłod, nie wiym, krowa zachoruwała, wymie miała na przikłod spuchnione* (Nd); *Od dziecka plontała sie po góraf. Nie ciesyła jom robota w banku, uciykała w góry, lasy, zeby napatrzić sie na te prowdziwe piyknośći, ftore stworzyła natura* (SpCzyt 128: Nd); (Nd).

ODDZIELIĆ *cz. dk* – **ODDZIYLAĆ** *ndk* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Ale trza było grule oddziylać, niy? Duze od małyk, bo duze dlo ludzi, a małe zaś jadło bydło, zwierziny jadły, świnie, cy tam* (CzG).

ODDZIELNIE *przysł.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Młynek był na tamte casy juz jak sortownik, oddzielnie sie sypało zboze, oddzielnie plowy i oddzielnie skrynzyny. Skrynzyny to jes taki odpod, ktory*

jes wiynksy od zbozo, a ciynzyjsy od plow, ktore wyntylator nie doł rady wydmuchać (Iwan 76: Nd).

OD DZIŚ DNIA *przysł.* **'od dziś':** (KorpSp: Fr)

ODDZIYLAĆ zob. ODDZIELIĆ

ODEBRAĆ *cz. dk* – **ODBIYRAĆ** *ndk*

1. **'przejąć coś od kogoś':** *Noji potym przisło, no to była zwózka, zwoziyło sie zaś i, neji wyrucało sie. Ryncnie sie wyrucało na sope, jedyn deptoł, a drugi odbiyroł, a trzeci z wozu podawoł. Neji to takie roboty były, ze wse w koło Macieju* (CzG).
2. **'zabrać komuś jego własność':** *Uzywali* [pole], *ale nie poprawiali, bo na rok ino mieli, odbiyrali im tak stopniowo* (Jw).
3. **'o komisji poborowej: orzec o zdolności chłopaka do odbycia służby wojskowej':** *No ucyłek sie, odebrali mnie ku honwiedom, bo to było za Madziarska, za Franc Józefa, hej!* (BubSpT 19: CzG); (CzG, Fs).
4. **'odciąć część ciała; amputować':** *Ta go ón, ha ón tak mu powiedzioł tyn zohradnik, ize to tako, co ni mo ronk ani piersik, az po drugiego je króla pryncyzna. Tak jom doł tatuś jyj wygnać i doł jyj rynki i piersi odebrać, ize nie fciała ś nim miyskać. Tak jom z tego doł tatuś wygnać* (MalPS 132: Jw).

ODEBRAĆ [ODBIYRAĆ] MLYKO 'stosując praktyki magiczne, spowodować zanik mleka u czyichś krów, owiec': *Strziga odbiyro mlyko krowom* (matK: Kc); *Wilijo świyntego Wojciecha, 22 kwietnia. Carownice, guślorki i guślorze chodzieli po pastwisku tego gazdy, co mu fciały odebrać mlyko, wlekły po trowie powonzki i powiadały: Bierym pozytek, ale nie sytek, bierym pozytek, ale nie sytek, bierym...* (Na Spiszu 35: 3: Jw); *Prawie przed kolebom zjawiyła sie Jagnieska, co to na kóńcu dziedziny bywo i kapke je świdrowato: – Pochwalon Jeziś Kristus! – powiado. – Witoj, coz ta nowego? – odpowiado baca. – Phi, nic ta takiego, ino ta somsiada, dziadula zatracono z krziwymi palcyskami, óna mi mlyko odbiyro. Przecie telo mo gruntu, co i jo, w saflikaf mlyko nosi z obory, a jo nie udojem, ino do skopetka. Dziś-ef krwawe mlyko udojiyła* (BalSKD 107–108: Fr); *Mlyko odbiyrali. A óna sie to bawiyła tym. To do mojego teścia, do mojego teścia, wyseł wiecór do pola, okrutnie sie ziaba dobijała do drzwi, kciała wlyź, hej do stajnie posła jesce. Dobijała sie do stajnie, do drzwi. A tyn tyz porwoł łopate, puk tom ziabe, tak, ze jyj noge odcion, neji wyrzuciół. Przisło na drugie dziyń, tak dziesi posła ta jedna złómała noge. Neji juz sie pokozało, ze fto to był na, na przezradzie* (Łp); (Fr, Jw, Kc, Łp).

ODEBRAĆ [ODBIYRAĆ] PORÓD 'pomóc matce przy rodzeniu przez nią dziecka i zaopiekować się tym dzieckiem w pierwszych chwilach po narodzinach, wykonując stosowne czynności, zwłaszcza odcinając pępowinę': *Jak sie nom rodziyło dziecko, to my wołali babice, zeby poród odebrała i zeby posło sićko dobrze. Przi kozdym porodzie na wsi musiała być tako babica. U nos to tyj babicy nie było i trza było po niom chodzić jaz Za Góre, ale my ta nie chodziyli, bo baby jak mogły, tak se same dawały rady. A tu u nos to tako ciotka Jantoskula była, to óna nos sićkik poodbiyrała* (plSarna: CzG); *Była tako na wiosce baba, co dzieci odbiyrała.* [– *Jak sie nazywała?*] – *Pani baba, pani baba tak jom wołali, no ale óna tam jakiesi miała uprawniynia, jo wiym, cy, cy, cy sie tam przi, przi swojij matce naucyła, cy... Doś na tym, ze óna ... Wsyndy jom wołali* (RnS 75: Fs); (CzG, Fs).

ODEBRAĆ SIE *cz. dk* – **ODBIYRAĆ SIE** *ndk*

1. **'pożegnać się przed mającą nastąpić długą rozłąką; też: przed śmiercią':** *Siostra była sie odebrać, bo jedzie do Ameryki* (Nd); *Odebrali sie jedyn od drugiego* (matK: Fr); *Posełef do niyj odebrać sie od niyj* (BubSpT 38: Fs); – *Je, Boze, Boze – lamanciół se Bartek – a coz be z mojom Justynkom? – Bandurzi nic nie dbali, ino głowe do golućka ostrzigli, zataluwali do glejdy i powieźli prec do Widnia. Na odchodne ani sie mu nie dali odebrać od nikogo, ino telo, co Jano z hornyf chłopców Janosikowyf zdoloł zawołać: – Bartuś, a jakby ci sie źle powodziyło, to pamiyntojze na nos. Kolebe momy na Kralowyj Holi!* (BalSKD 101–102: Fr); (Fr, Fs, Nd).
2. **'dać sobie zrobić zdjęcie':** *Na krzcinaf dalimy sie z kumotrami odebrać* (Nd).

ODEDRYĆ *cz. dk* **'oderwać coś siłą':** *Zasła na most, fciała go sjonć z pleców i bechnóć do płani, ale ciert sie jyj rogami do warkoców zamikloł, ze nie daj Boze, nie i nie, ni mogła go odedryć* (BalNPK 45: Fr).

ODEGNAĆ *cz. dk* – **ODGANIAĆ** *ndk*

1. **'odpędzić':** *Idom dwa radosne psy, ze juz odegnały krowe* [o psach pilnujących stada bydła] (matK: Łp); *Noji potym byłek, dzie byłek do miśkuwanio, ale w Sidzinie. Do Sidziny potym na rok ze świekrym poseł miśkować. Przyseł somsiod, noji jaz okrutnie fcioł widzieć. Jo se myślem: Jezus Maryjo, ani wierzić w zabobony, ani chłopa odganiać, kie fce widzieć. Bo fto wiy, jakie ta ocy mo abo co* (CzG); (CzG, Łp).
2. **'zapobiec czemuś groźnemu':** *Tu jak jes tyn posek i tu potym idom te śtykiyraje, te hafty, to za to nigdy nie zakładały inksyf snurecków, jacy cyrwone. Bo cyrwony kolor to odganioł dziwozony, strzigi, urok, broniył przed urokami* (Nd).

ODEGRAĆ *cz. dk* – **ODGRYWAĆ** *ndk* **‘przedstawić coś w formie teatralnej według przyjętego, zwykle utrwalonego wzorca’:** *Jasełka odgrywali* (matK: Dr); *Kierownik nie załuwoł casu i roboty, bo dzieci tak dobrze syćko odegrały, ze az sie ocy śmioły do nif. Dzie jaki pastusek, dzie jaki aniółek, Matka Bosko, świynty Józef, paź, król tak sie trzimali twardo i kazdy swoje robiół, i tak ozprawioł, jakby to naiście byli w Betlejymie* (GazPod 1926, nr 6: 6: ŁN); *Jak śli tyn toci, to przedtym jesce byli przebrani taki cy... Cygani. No to toci robiyli różne takie fikumiśki, takie, wiycie, takie takie zartowniśki, takie, takie odgrywali, takie skece jakby, no, niy?* (RnS 63: Dr); (CzG, Dr, ŁN).

ODEMKNÓĆ *cz. dk* – **ODMYKAĆ** *ndk* **‘przekręcić zamek w drzwiach (rzadziej – odsunąć ZOPORĘ)’:** *Zamyko sie abo odmyko* (matK: ŁN).

ODEPRZEĆ zob. ODEPRZIĆ

ODEPRZIĆ *cz. dk* || – **ODEPRZEĆ** *dk* – **ODPIYRAĆ** *ndk* **‘otworzyć drzwi zabezpieczone ZOPORĄ, drągiem itp. (nie zamkiem)’:** *Ón ik potym wzion zawar ik do ciymnice. Były zelazne dźwiyrze. Głupi wzion i pomalućku odpar te dźwiyrze; óni potym pouciykali* (MalPS 147: Jw); (Jw, Kc).

ODERWAĆ I *cz. dk* – **ODRUWAĆ** *ndk* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Jacy uwazoj, zebyś tyn korzicek nie oderwoł, bo sie nie przijmie* (matK: Dr); *Jak niedoźrane, a juz dzieci odruwajom* (matK: Jw); (Dr, Jw).

ODERWAĆ II *cz. nieos., dk* **‘ktoś w wypadku stracił część ciała’:** *We fabryce noge mu oderwało. – O, to nie taki cud* (matK: Dr).

ODETKAĆ *cz. dk* – **ODTYKAĆ** *ndk* **‘zdjąć pokrywę z naczynia, z otworu’:** *Ściana zachodnio, tu jes uwidocniony cały śparet. Kapa ze sibrym, ktorym móc było zatkać, jak sie nie warzyło, zeby kominym zima nie wchodziyła. Odetkać wtedy, jak sie warzyło, zeby para uciykała do kómina* (Iwan 3: Nd).

ODFORKUWAĆ ‘wydmuchiwać powietrze silnym strumieniem w celu przeczyszczenia nosa, nozdrzy’: *Forko; odforkuje, musi wyforkać* (matK: Dr).

ODGADUWAĆ *cz. ndk* **‘odpowiadać niegrzecznie’:** *Pyskuwać – kie odgaduje starsymu* (matK: Nd).

ODGANIAĆ zob. ODEGNAĆ

ODGARNÓĆ *cz. dk* – **ODGARNUWAĆ** *ndk* **‘garnąc, usunąć na bok coś z danego miejsca’:** *Jak jes masina, co cyści zboze, to trzeba mni ludzi, a tako, co nie cyści zboze, to trza wiyncy troche ludzi. Bo trza tak: jedyn piyrse snopki rozwionzuwać, potym do masiny kłaś. Syćko to idzie z plowami, to dziesi tyn owies trza nosić, tam do jakijsi stodoły, bo potym sie go młynkuje, wygrabki odgarnuwać, słóme tyz. Nasi to juz stosujom tak, majom cyscarke, wygrabki dziesi idom, słóme do dmuchawy* (GrJMSp 304).

ODGARNUWAĆ zob. ODGARNÓĆ

ODGAZDUWAĆ *cz. dk* **‘nakarmić, napoić w stajni krowy lub konie (rzadziej świnie) oraz wykonać czynności niezbędne dla utrzymania porządku i czystości w stajni; zob. też: ODBYĆ’:** *W zimie no to było troche luzu, niy? Troche luzu w synsie takim, ze odgazduwali, rano podojyli, co mogli gazdowie, noji schodziyli sie do somsiadów i grali w karty, nojcyńściyj to grali durnia* (KorpSp: Jw).

ODGNIOTEK *rz. mnż* **‘odcisk, bąbel na dłoni lub na stopie, wypełniony płynem surowiczym; zob. też: MACHALÓWKA’:** *Ogniotek* || *machajówka* (matK: Kr)

ODGÓNIĆ SIE *cz. dk, past.* **‘o owcy, kozie, suce: zostać kotną’:** *Nedy mielimy barana, a owca nie odgóniyła sie i be jorkom* (CoWś 203: CzG).

OD GÓRY *przysł.* **‘od górnej strony, części czegoś’:** *Od dołu były takie rowy, rowki, a od góry przichodziyły takie zymby* (Kc); *Jo mom, u góry jes jakby powałka sie to nazywo i nie dajym te belecki, ino jes powałka, tam jes odstymp półtora cyntymetra i na, na góre dajem tak zwanom podkormiacke, dwa i półlitrowom, noji lyjym im od góry albo niektorzi majom tak, ze jes osiym ramek i tu dajom podkormiacke takom bocnom i tam lyjom do dziury od góry, lejom im dwa i pół litra, niy?* (Kc).

OD GROMA *przysł.* **‘potocznie: bardzo dużo’:** *Na Świynta gazdynie rade dogodzić dómownikom, ale przepisów teroz „od groma” i juz nie wiedzieć, co piyc* (NaSp 90: 28: Jw).

ODGRYWAĆ zob. ODEGRAĆ

ODJECHAĆ *cz. dk* – **ODJYZDZAĆ** *ndk* **‘jadąc, opuścić dane miejsce; wyjechać’:** *Jedni odjyzdzajom, drudzy przijyzdzajom goście* (matK: Fs)

ODJONĆ *cz. dk* – **ODYJMUWAĆ** *ndk*

1. **‘wykonać matematyczne działanie odejmowania’:** *W skole ucom dodawać, odyjmuwać, mnozyć, dzielić* (matK: ŁW); *Odjonć seść od sesnastu, bedzie dziesiynć* (matK: ŁW); (ŁW).
2. **‘choroba, ból ustąpił’:** *Natomias jak mioł problym z koleji z zołondkiym, to pamiyntom od małego dziecka, ze na przikłod loli sobie gorzołki do pucharka i do tego dawali duzom ilość pieprzu, i to trzeba było po prostu wypić, i po prostu to odejmuwało* (Nd).
3. **‘odciąć, amputować część ciała’:** *Tam było if dwanostu, a to byli zbójnicy, co, no, co kradli. I tam*

byli na takiyj rówiyńce, nie miyndzy smrekami, a ba tak. I ón se wzion przimiyrzoł, a jedyn piył sobie puchar, jak przimiyrzoł, do tego puchara trafiył, co jak go przechyloł jesce mu i koniec nosa troche odjon (BubSpT 84: Kr).

ODJYZDZAĆ zob. ODJECHAĆ

ODKAZUWAĆ zob. ODKOZAĆ

ODKIERUWAĆ SIE *cz. dk* **'zmienić kierunek jazdy, marszu':** *Juzem sie odkieruwoł w lewo* (matK: Łp).

ODKLA *zaim. względny* **'odkąd':** *– Franek – zacyni zaś – dyś ty stary chłop i wiys, ze odkla ludzie som biyrzmuwane, to juz nic nie strasy ani nie mamuni. Tam kiedy downo naozaj strasuwało. Godali, ze to duse umartyf na kolere, pochowanyf w niepoświynconyj ziymi. Kied smyntorz poświynciyli, mse odprawiyli, duchy o nos zabocyły* (SpCzyt 144: Nd); *I ucyły sie dzieci, bo lym do skoły sły i ze skoły jak przisły, juz trza było iś cy paś, cy toto robić, cy za ojcami na rolom iś trza było, cy siekać, cy grobać. A a odkla te telewizory nastały, tak coroz teroz to juz lym, nie lym telewizory, bo jesce telewizory byłoby nic, ale teroz jak te komputery i te komórki, to juz te dzieci nie fcom sie ani ucyć, ani nic, lym w komórkaf dłubiom i, i słuchajom, przi usaf wse se kładom. I, i, i dziś ani nie pasom, ani na roli juz mało fto robi, a, a ni majom dzieci kiedy skróś tego* (RnS 188: Nd); (Nd).

ODKLOSUWAĆ SIE **'uwolnić się z zapięcia łańcucha na KLOS':** *Abo sie spuściół* [o psie z łańcucha], *kie sie odklosuje* (matK: ŁN).

ODKLYJIĆ *cz. dk*

zob. fraz.:

MONCKA ODKLYJONO

ODKŁADAĆ zob. ODŁOZYĆ

ODKŁADNICA *rz. ż* **'odgięta blacha w pługu, przymocowana do SŁUPICY, służąca do odwracania wyoranej skiby; dawniej wykonana z deski okutej blachą; zob. też: ODWALNICA; Tabl. III':** *Odwalnica || odkładnica || blacha* (matK: Tr); *Jes tako grzondziyl, ne i słupica i lymies do tego, i ta deska, co sie piyrwij wołała odwalnica, co óna ziym odwaluje, a zaś trzósło ne to rzeze totom ziym* (plBłachut: Fr); *Pług i kolca. To stare narzyndzia do uprawy roki. Pług, cynści stalowe to: odkładnica, nokłod i trzósło, i wić. Dwa kółka, wiynkse, co chodzi bruzdom, a mniyjse, co chodzi po zogónie to kolca. Wsićko z drzewa* (Iwan 91: Nd); *Pług jes tako, to sie nazywo odkładnica, co odkłado skibe, a pod tom odkładnicom jes nołózka, co óna tnie, a tyn trzósło to prowadzi dokond cionć. Z przodu jes przed nołózkom i ón przecino skibe, to skiba sie nazywo* (KorpSp: Rp); (Fr, Fs, Nd, Rp, Tr).

ODKOND *spój.* **'wprowadza zdanie podrzędne opisujące zdarzenie wyznaczające początkowy moment trwania czegoś, istnienia jakiegoś stanu; od czasu, od kiedy; zob. też: JAKO II w zn. 4.':** *Znacy, nie próbuwołef, bo miołef kiedyś problemy z piciym, niy? A zeby, zeby po prostu skóńcyć z tym, to musiołef se cosik wymyśleć, no to wymyślołef se pscoły. Kupiyłef je... jed... jednom rodzine tak po prostu, no ze – jak sie to godo – z głupa, moze, moze akurat mnie to wciongnie, niy? Bo kiedyś pamiyntom w zawodówce, jak chodziyłef do skoły, to juz mie to wciongało, juz cytołef ksionzki tego... No, a późniyj to sie idzie do pracy, do tego, noji człowiek po prostu gdzieś tak zapomnioł o tym. Noji i odkond mom te pscoły, nie napiyłef sie ani piwa, nic, ani, ani, ani nawet kieliska* (Kc).

ODKOPAĆ *cz. dk* **'zerwać motyką kawałek darni':** *Odkopie sie z tłoka, to sie woło dornie* (matK: Nd).

ODKOPAĆ SIE *cz. dk* **'przetrzymać nieprzyjemności, groźne sytuacji; wyjść z opresji':** *Tata powiedzioł, co bem suchom grule jod, to jo nie bem przikrości nikomu robiył na złość, zeby ktoś jesce dostajoł jak tak, to moze jakosi sie odkopiemy, neji tak zostalimy tu w chałupie* (KorpSp: ŁW).

ODKORMIAĆ *cz. ndk* **'zadawać karmę zwierzętom w stajni':** *Nedy to jak juz potym odkormioł ty krowy, no to był zwycoj taki, wełne sie przyndło, to zaś krymploł wełne chłop casami. Nakrymploł na taki stosik, baba zaś przyndła, jak powarzyła, pomyła i pozamiatała izbe. No to przyndła, a ón tam krymploł. Abo i takie coś tam oprawioł* (GrJMSp 303: Rp).

ODKORMIĆ *cz. dk*

1. **'zakończyć czynności związane z karmieniem zwierzęcia':** *Neji jak na gospodarstwie mioł krowy, mioł kónia, klac mioł, mioł hocie takie rocnioka, to hocie. Jak odkormiył krowy, wzion se go na powróz, poseł sobie za Dudasów, rówiynka tu była if, na powrozie sobie długsym, to hocie wzion i puściyli, to hocie góni koło niego i góni, a zadkiym ruco, biyło zadkiym, tak przileciało blisko niego, co go kopło tu w zołondek. Neji zabiyło chłopa to hocie. Neji niezywy i niezywy* (plBiz: Łp).
2. **'nakarmić dziecko lub zwierzę':** *Jakek fcioł do roboty iś, no tok musioł odkormić, niy?* (KorpSp: Jw).

ODKOSIĆ *cz. dk* **'kosząc, sięgnąć kosą poza granicę własnego pola':** *Kurowody jedyn z drugim mo, kie odorze, odkosi mu* (matK: Tr).

ODKOZAĆ *cz. dk* – **ODKAZUWAĆ** *ndk* **'przekazać wiadomość; dać znać':** *Otkozali tata, zeby Józek przyniós siykiyre* (matK: Fs); *Odkozać nasi kozeli,*

zeby przijś jutro na cas ku masinie (matK: Fr); *Przewodniconcy, tyn predseda poseł Cyganom tam coś odkazuwać, zeby śli abo do roboty, a nie wiymy, co tam posło* (BubSpT 12: CzG); *Nie musis im odkazuwać, bo óni juz o tym downo wiedzom* (pmMich: Fr); – *Widzem, ześ sykowny, obstojis za chłopa – powiedzioł Janosik – ale jesce jedno robota cie ceko. Musis kónia ukraś na Zomku. Trza dobrze uzdajać, cobyś kónia przywiód, bo jo odkozoł Zapolowi, napisołef mu trzirogi listecek, ze kónia wezneme, to iście moze bedom go dobrze wartuwać. Musis sie zwijać i pokozać, ze kied co Janosik oskoze, to choćby i mury do nieba postawiół, to go nie uchroni, bo zbójcy swoje przewiedom* (BalSKD 40: Fr); (CzG, Fr, Fs, NB).

ODKRYWISKO *rz. n* **'badania archeologiczne':** *Nale tam coś musiało być, jak tam som teroz takie odkryw... odkrywiska, niy? Robiom, ne to musiało tam cosi być do frasa, ne bo jakze inacyj* (KorpSp: NB).

ODKRZIPNÓĆ *cz. dk* – **ODKRZIPUWAĆ** *ndk* **'odkaszlnąć':** *Jak ni móg fto odkrzipnóć, to tyz z tego, te ślaz, tak sie wołało* (RnS 75: Fs).

ODKRZIPUWAĆ zob. ODKRZIPNÓĆ

ODKUPNY *przym.*

zob. fraz.:

KONTRAK ODKUPNY

ODKURZAC *rz. mnż, now.* **'ogpol. odkurzacz':** *Mietłom sie zamiatało ziym i forzty, bo nie było tak jak dziś tego odkurzaca. Mietłe my miały zrobionom z takik gałynzi wiyrbowyk, zwionzanyk wroz do kupy takim drócickiym, coby sie nie ozlatuwała* (pmMiś: CzG).

ODKURZAĆ zob. ODKURZIĆ II

ODKURZIĆ I *cz. dk* – **ODKURZUWAĆ** *ndk*

1. **'zapalić fajkę, papierosa, korzystając z palącego się ognia; odpalić':** *Kie my po muzyce wyśli za remize, cygaretle sie miało, to jedyn drugiymu dawoł odkurzić, bo pos by było telo świabli marnić* (CzG); *Jyndrek, dej odkurzić cygarek, bo ni mom świabli* (Nd); (CzG, Nd).
2. **'odrzucić, odmieść śnieg':** *Piyrwi to nie takie były zimy jak dzisiok. Kie nakurzyło, to zospy były powyzy kolon. Toto sie łopatom odruciyło, a ku dźwiyrzom to trza było piyknie odkurzić, coby sie do chałupy nie nosiyło* (CzG); *Dzieci, idyme odkurzić śniyg, bo bez noc nafujdało na pół metra* (Nd); (CzG, Nd).

ODKURZIĆ II *cz. dk* – **ODKURZAĆ** *ndk* || – **ODKURZUWAĆ** *ndk*

1. **'oczyścić za pomocą odkurzacza':** *Piyrse to my po chałupie jacy mietłom zamiatali, a potym ociec ze Słowiyńska prziwioz taki ryncny odkurzac. To trza było pchać go przed sobom, neji ón zbiyroł dzie jakie śmieci. Jak juz było nom lepi, to mama kupiyli taki odkurzac na prond i ś nim my na świynta dywan odkurzali. Na powsedni dziyń to sie go nie uzywało, ba jacy kie przichodziyło Boze Narodzynie abo Wielkanoc* (CzG); *Kupiylimy nowy odkurzac, to na świynta beme odkurzuwać diwany* (Nd); (CzG, Nd).
2. **'o dziecku, uderzyć, zbić je po pośladkach':** *No to downo, downo nie było tak jak dzisioj, jak sie nie naucoł tablicki mnozynio albo jakiego wiersyka, no to zaroz dupe na zło... na stołek i odkurzoł linijkom, takom metrówkom tom syrokom, co sie na tablice przikładało. Ciapnół, to sie skurzyło jak po worku z... cymencie* (KorpSp: CzG).

ODKURZUWAĆ I zob. ODKURZIĆ I

ODKURZUWAĆ II zob. ODKURZIĆ II

ODLATEK *rz. mnż, bud.* **'półokrągła część z boku ciętego na deski kloca drzewa; zob. też: CWARTLINEK; 📷 Tabl. V':** (CoWś 185: NB).

ODLATUWAĆ zob. ODLECIEĆ

ODLECIEĆ *cz. dk* – **ODLATUWAĆ** *ndk*

1. **'odfrunąć':** *Bocanie juz odleciały* (matK: Nd).
2. **'odpaść, oderwać się, odprysnąć':** *Bacowie jedyn drugiymu pobabrze, wymiona odlatujom* (matK: Rp); *Ozufaciny, co i od pysku odlecom* [o krowie] (matK: Łp); *Z cepca odlecioł mi trzepiótek i teroz go bem sukać bodajze na Frydmanie abo chłopu weznym z wontrysu* (pmKosz: Nd); – *Maciek, jakbyś mi doł pore klińcy, bo mi kóniowi odleciała podkowa i trzeba... Godo: – Ni mom tyz, no. – Noji, i, i faktycznie sie poprawiyło to mlyko* (Kc); *Guziki to były przi choćcym. I do kosuli my przisywały, i do portek, i przi oblecyniu pościelowym tyz były guziki. No tak jak i dziś sie brało nić, i jak guzik odleciał, to go trza było przisyć* (pmMiś: CzG); *Z trzinoście tyźni jak tyn lyn rośnie, tak potym go wybiyromy zaroz i wionzymy do ociypek, i tak sie przywozi go na bojsko. Sie na takif rafaf, co som takie zymby i co te główki odlatujom od tego... z tego lnu* (BubSpT 94: Kr); *Boloki to nojcyńści dzieciom wychodziyły na gymbie. Takie to było wrodne i bars bolało. My to lycyły w dóma spyrytusym. Brało sie na wate abo jaki kawałek smatki, cysty, troske tego spyrytusu i smaruwało sie takiego boloka, coby wysknół i odlecioł* (pmMiś: CzG); *Rozezłościył sie chłop, pochyciół siykiyre, co przi piecu lezała, i ciup do ziaby, od razu jyj łapecka odleciała. Na drugi dziyń dowiaduje sie, ze somsiada Jagnieska je barz choro, rynka sie ino na skórze trzimie* (BalSKD 109: Fr); (ogsp.).

OD LEWA *przysł.* **‘od lewej strony’:** *Cobyście nie natrefiyli od lewa* (matK: Tr).

ODLEZYNY *rz. nmos* **‘silne odparzenia skóry powstałe na skutek długotrwałego leżenia w czasie choroby’:** *Odlezyny – od lezynio kalyki* (matK: Fr).

ODLOĆ *cz. dk* – **ODLYWAĆ** *ndk* **‘lejąc płyn, zmniejszyć jego ilość w naczyniu’:** *Trza moze odloć, bo sie ozleje po dródze* (matK: Kc).

ODLOĆ SIE *cz. dk* – **ODLYWAĆ SIE** *ndk* **‘potocznie: wysikać się’:** *I nie było tyf barierków ponad rzyke, i moze sie poseł tam chłop odloć, taki był moze pijany, ze po prostu spod* (Kc).

ODLUDZIE *rz. n* **‘miejsce znacznie oddalone od innych domów’:** *My byli tak na odludziu* (KorpSp: Nd).

ODLYGAĆ SIE *cz. ndk* **‘o echu: rozlegać się’:** *Odlygo sie || ozlygo sie* (matK: Kr); (Kr, Łp).

ODLYWAĆ zob. ODLOĆ

ODLYWAĆ SIE zob. ODLOĆ SIE

ODŁOZYĆ *cz. dk* – **ODKŁADAĆ** *ndk* **‘położyć coś na bok’:** *Odłozyła skrobacke, porwała wiaderko z konta i roz dwa wysła po wode. Po fili uśmiychniynto juz nalywała gościowi cyściutkom wode do gornusia. Jaś nie godoł nic, ino obserwuwoł dziywcynta* (SpCzyt 104: Kr); *Na siajbickak to sie jy. Jy sie i polywke, i miyso jakie, ale na inksyk. Potym, po jedzyniu trza piyknie siajbicki pomyć i odłozyć do kredynca. My mome w dóma choćjakie te siajbicki, bo i te starodowne, i tote nowe, co teroz my pokupuwały z niewiastom w mieście* (pmMiś: Jw); (Jw, Kr).

ODŁÓG *rz. mnż* **‘pole celowo nieuprawiane przez jakiś czas’:** *Ugory || odłogi – nie zasiote* (matK: Fr); *Odłogi, co nie mo fto pracuwać na tym, nie zno zagospodarzić* (matK: ŁN); *Odłogi to som te nieuzytki* (matK: Nd); (Fr, ŁN, Nd).

zob. fraz.:

LEZEĆ [i in.] ODŁOGIYM [ODŁOGAMI]

ODŁÓMAĆ *cz. dk* **‘ogpol. odłamać’:** *Gniywusy biyławiom, jak odłómie* (matK: Łp); *No to lipe na pewno w lipcu zbiyro sie i tyz sie urywało, nigdy sie tam, zeby ftosik seł i odłómoł kawoł gałynzi. I tata zawse wychodziyli na lipe abo brali jakiesik stołecki, abo podstawiali drabinke i tak sie obiyrało lipe* (Fr); (Fr, Łp).

OD ŁÓŃSKA *przysł.* **‘od ubiegłego roku’:** *Ta wełna jes od łóńska* (matK: Łp); *Od łóńska nie byłek w Zokopanym* (matK: Rp); (Łp, Rp).

ODŁUPIĆ SIE *cz. dk* **‘ogpol. odłupać się’:** *Drzizga, co sie odłupi* (matK: Nd).

OD MALUĆKA *przysł.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: od czasu, kiedy było się dzieckiem; od maleńkości’:** *Od malućka talynt, pomysł mo taki, co se choćco zrobi* (matK: Nd); *Od malućka robi, trzimie sie furt, zdrowie mo dobre* (matK: Kc); (Kc, ŁN, Nd, Tr). [**od dzieci** – Fr; **od malućkiego** – Fs, Kc; **od malutka** – Jw; **od malutkiego** – Kr, Rp]

OD MALUĆKIEGO *przysł.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: od czasu, kiedy było się dzieckiem; od maleńkości; zob. też: OD MALUĆKA’:** (KorpSp: Fs, Kc).

OD MALUTKA *przysł.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: od czasu, kiedy było się dzieckiem; od maleńkości; zob. też: OD MALUĆKA’:** *Mi na przikłod rodzice przekozali, zawse od malutka było ze ... mama mnie naucyła sie modlić* (KorpSp: Jw).

OD MALUTKIEGO *przysł.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: od czasu, kiedy było się dzieckiem; od maleńkości; zob. też: OD MALUĆKA’:** (KorpSp: Kr, Rp).

ODMALUWAĆ *cz. dk* **‘odnowić malowanie czegoś’:** *Roz trafiyła na dobry cas, bo akuratnie malorze z Lozembarku farbiyli kościół, pon farar if zgodziyli, zeby odmaluwali i poodnowiali ółtorze, i świyntyf z ółtorzi, i poukładali na ziymi pod churym, na boku lezoł se i ciert zaprósony* (BalNPK 44: Fr).

OD MAŁA *przysł.* **‘od czasu, kiedy było się dzieckiem; zob. też: OD MAŁEGO’:** *Od mała prziwykniony* (matK: ŁN); *To juz tak naucone od mała, no bo tak sie godało* (KorpSp: Nd); *Tam było jego zycie, tam sie uciesół, bo ón na to rós od mała, zeby ślebody uzywać jak tyn ptok w powietrzu* (BalSKD 105: Fr); *Tamte kónie były, co dały se siadnóć, ale to zaroz od mała trza ucyć. Ale te... tyn se nie do siadnóć* (pmJerd: Fr); (Fr, ŁN, NB, Nd).

OD MAŁEGO *przysł.* **‘od czasu, kiedy było się dzieckiem’:** *No to teroz coś dlo uciechy – świniobicie. Był taki cas w miysopusty, ze w całyj dziedzinie rozlygoł sie świński kwik. To było świniobicie. Jo od małego bocym, ze na wiesne jadło sie świnine, latym – jojka, syr, kurzine, pod jesiyń – baranine, na Morcina – gynsine, a zimom – kapuste, spyrke, grziby, fizoły i wyndzonke. Zawse sie wiedziało, jako pora roku* (BrzyzŚw: Kr). [**od mała** – Fr, ŁN, NB, Nd; **od małego chłopca** – Jw; **od małości** – Dr, Łp, Rp; **od samego malućka** – Tr; **od samego mała** – ŁW; **od samyj małości** – Jw]

OD MAŁEGO CHŁOPCA *przysł.* **‘od czasu, kiedy było się dzieckiem; zob. też: OD MAŁEGO’:** *Od małego chłopca juz tam majsterkuwoł* (matK: Jw).

OD MAŁEGO SŁOWA **‘wyrażenie wskazujące, że do poważnych nieprzyjemności dochodzi z powodu błahostek’:** *Dobitnik, co sie od małego słowa rod bije* (matK: Tr).

OD MAŁOŚCI *przysł.* **‘od czasu, kiedy było się dzieckiem; zob. też: OD MAŁEGO’:** *Od małości sie ucys rozumu, a wseś głupi* (matK: Dr); *Od małości nie kosiół* (matK: Łp); *Zapapynziany od małości* (matK: Tr); (Dr, Łp, Rp, Tr).

ODMARZNÓĆ *cz. dk* – **ODMARZUWAĆ ‘ulec bolesnemu działaniu mrozu’:** *Ale smyndzi, jaz lica odmarzujom* (matK: Kc).

ODMARZUWAĆ zob. ODMARZNÓĆ

ODMIANA *rz. ż*

1. **‘rodzaj, gatunek’:** *Ale, jezeli chodzi o tyn strój i to całe nazewnictwo cyńści stroju, to tu, o Matko Bosko, tu móc napisać jesce jednom ksionzke, bo o co tu chodzi. Chodzi o to, ze tyf biydnyf piytnoście dziedzin jes podzielone na trzi odmiany stroju: jurgowsko, kacwińsko i trybsko. Trybs, Durztyn, Nowa Biała, Krympachy – trybsko, Jurgów, Rzepiska, Corno Góra – jurgowsko, a toto reśta kacwińsko. Noji teroz posłuchojcie. To jes tak. U nos spódnica poza kanafoskom to godomy kidel: kidel śtofowy, tam tybetowy, jakby dali tam wymiyniać, cy delinowy. W Kacwinie słowo kidel, somsiedniyj wsi, to jes tyn spodnik z tyf, tyf, paradny, zdobiony, co sie odziewo na spodek pod kidel, cyli pod spódnice. Bo u nif spódnica to jes burka. A we Frydmanie bedzie, cy bedzie tybetowo, cy bedzie śtofowo, bedzie tybytka. No właśnie* (Nd).
2. **‘zmiana pogody’:** *Słónko w kole, bedzie odmiana* (matK: Kc).

ODMIYNEK *rz. mnż* **‘nagłe ocieplenie w czasie zimy lub na wiosnę; odwilż; zob. też: ZMIYNK’:** *Zmiynk* || *odmiynk* || *odmiynek* (matK: ŁN).

ODMIYNIAĆ zob. ODMIYNIĆ

ODMIYNIĆ *cz. dk* – **ODMIYNIAĆ** *ndk* **‘zmienić jedną rzecz na inną; wymienić’:** *Odmiyniym cosi, kie fcym z inksego* (matK: Nd); *Boginki zyły po usypiskaf, ludziom podobno dzieci odmiyniały i słychać było po potokaf, jak prały, ale if nie było widno* (BazWierz 108: Łp); *Ludzie padali, ze jak baba, ftoro miała dziecko, o tydziyń abo o dwa nie posła do kościoła z dzieckiym na wywód, to boginka jyj to dziecko odmiyni. I tak bywało, ale dziś juz tego nifto nie pamiynto. A i boginek tyz juz dziś na Śpisu nie uwidzis* (SpCzyt 150: Jw); (Fr, Jw, Łp, Nd).

ODMIYNIEC *rz. mos* **‘z niechęcią o człowieku wyróżniającym się w rodzinie negatywnymi cechami charakteru, stroniący od innych’:** *Jo to nawet sie niekiedy bojym, jak przechodzym koło tyj chałupy. Ogrodzynie wysokie, syćko pozapiyrane. Tam nie wyjdzies na obore, bo psy puscone. Casym go widno na oborze, ale z nikim nie godo. Jo nie wiym, co to za odmiyniec?* (GrJMSp 231: Rp).

ODMIYNK *rz. mnż* **‘nagłe ocieplenie w czasie zimy lub na wiosnę; odwilż; zob. też: ZMIYNK’:** *Zmiynk* || *odmiynk* || *odmiynek* (matK: ŁN); (ŁN, ŁW).

ODMIYNŚNIAĆ zob. ODMIYNŚNIĆ

ODMIYNŚNIĆ *cz. dk* – **ODMIYNŚNIAĆ** *ndk* **‘zeskrobać resztki tłuszczu i mięsa ze skóry przed jej wyprawieniem’:** (KorpSp: NdZ).

ODMIYRZAĆ *cz. dk* **‘ogpol. odmierzyć’:** *Po tyf krokwiaf zaś sie daje łaty; to sie juz odmiyrzo, jak majom iś te łaty gynsto jedna po drugiyj* (BubSpT 48: Fr).

ODMŁADNIK **‘świeżo wyrosły młody liść’:** *Odmładnik* || *młody listek* (matK: ŁW).

ODMŁODA *rz. ż, kuch.* **‘zakwas chlebowy sporządzany z ugotowanych i ugniecionych ziemniaków i drożdży; po sfermentowaniu tej masy dodaje się właściwą ilość mąki, miesza się i tak przygotowuje się pożądaną ilość ciasta do pieczenia chleba’:** *Piyrse rozrobi sie odmłode, kiśnie bez noc* [o pieczeniu chleba] (matK: ŁN); *Robiyło sie odmłode wiecór, grule przepucyli, na tyf grulaf dało sie drozdze, jak było mało gruli, to sie dololo wody, zaprawiyło sie odmłode i to kisło całom noc. A na drugi dziyń zaprawiało sie chlyb z tom wsiśkom monkom. Jak było mało, to sie dosypuwało monki, wody sie dololo w tym korytku, zrobiyli wse krziz, neji kisło. Jak wykisło to ciasto, to wywaluwali chlyb na tofle abo w lecie na liść* [liść kapusty]. *Choćfto piók chlyb w brutfance, nie na gołym, nie na samotce – wyłozony spodek w piekarniku, obmyli wodom* (EŁukMCK: Nd); (ŁN, Nd). [**podmłoda** – ŁW; **podmłodek** – Fs]

OD MŁODU *przysł.* **‘od czasu, kiedy było się młodym’:** *Jo wse tako dociekło od młodu; jo dociekło, o syćko sie pytom* (matK: Rp).

ODMŁODZIĆ *cz. dk, kuch.* **‘poddać bochenek suchego chleba działaniu pary wodnej w celu jego zmiękczenia’:** *Choć suchy był* [chleb], *to położyli, jak woda gotu... w gornku sie gotuwała woda, to położyli chlyb, to sie tak odmłodziyło, godali, ze odmłodziyli i był taki miynki jak...* (RnS 91: Fr).

ODMODLAĆ *cz. ndk* **‘modląc się, odwracać, unieszkodliwiać czary’:** *Carownik pocaruwoł to, owo, cary robi, odmodloł cary* (matK: Tr).

ODMODLUWAĆ *cz. ndk* **‘odmawiać pacierz, modlitwę’:** *Rózaniec* || *pociorki – odmodluje rózaniec* (matK: Fr).

ODMOWIAĆ zob. ODMÓWIĆ

ODMÓWIĆ *cz. dk* – **ODMOWIAĆ** *ndk* **‘wypowiedzieć ustalony tekst modlitwy lub rytualnej formuły, np. przy odczynianiu lub rzucaniu uroku’:** *Zakla tyn dziesiontek odmówiyła, to jo*

chuć odesła (matK: Rp); *Ponieftore obrazy to majom wselnijakom moc. Odwracajom, co złe, zakazujom wilkom, coby dusiyły owce, i lycom owce chore. Strzympecek urwać z takiego i kie go dać owcy, co choruje, z chlybym i solom, to zawdy pomoze. Trza przi tym odmówić litanije do świyntego Mikołoja i sytkif świyntyf, i trza iś ku spowiedzi i komuniji, i wte to dać owcy, to zawdy je dobrze i zawdy spomogo, i selnijakom chorość odganio* (BazWierz 146: Łp); (Łp, Rp).

ODMROZAĆ zob. ODMROZIĆ I

ODMROZIĆ I *cz. dk* – **ODMROZAĆ** *ndk* **‘zmienić temperaturę czegoś z ujemnej na dodatnią’:** *Tym popiołym baby gorki wymyły, odłozyły, a mlyka jak było wiyncyj, ze nie spotrzebuwali, to mieli takie jantołki, to to mlyko tak jako, jako zamrozali, bo to no pást jes prze w zimie, zimno juz jes, zamrozali. To potym na, jak sie robiyło ciepło, to odmrozali to mlyko. Taki pást utrzimuwali, zeby, ze, ze nawet z mlykiym nie wsyćkie dni jedli* (Łp).

ODMROZIĆ II *cz. dk* **‘dopuścić do uszkodzenia ciała w warunkach silnego mrozu’:** *Zmarznył cłowiek, odmroziył palice* (matK: Kr).

ODMYKAĆ zob. ODEMKNÓĆ

ODMYKAĆ SIE *cz. ndk*

zob. fraz.:

ZWÓNY SIE ODMYKAJOM

ODNIYŚ *cz. dk* – **ODNOSIĆ** *ndk* **‘niosąc, odstawić coś na poprzednie lub stosowne miejsce; też: oddać poprzedniemu właścicielowi’:** *Nie dało mu sumiynie, poseł i odniós* (matK: Dr); *A trzeba było niyś, bo wiecór, co sie mlyko podojyło i rano, i trzeba go było wzionś, i odniyś go do kolyby, jedna obońka była na piersiak, a drugo była na plecak, a dwie konewki były w ryncak, to tyz ta tak nozecki dygotały* (BubSpT 68: Jw); (Dr, Jw).

ODNOSIĆ zob. ODNIYŚ

ODNOWIAĆ zob. ODNOWIĆ

ODNOWIĆ *cz. dk* – **ODNOWIAĆ** *ndk* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *O nas kościół i w Lyńdaku, i w Hanusowcaf to som w jedyn rok stawiane kościoły, co som potrójne krzize. To jesce Cyryl a Metod, co przinieśli, to óni te krzize załozyli, to jyny w tyf trzof kościołaf potrójne krzize, w innyf ni ma. Nas kościół juz mo ponad, do osiymset lot bedzie mioł. Jo to pamiyntoł, w ktorym roku jes zrobiony. Ino ze nie cały był wtedy robiony, bo to to jes tyn krziz stawiany juz, no a teroz my go zaś odnowiali, co my hołm robiyli nowy* (BubSpT 102: ŁN); *Wsićko zachowane jak za staryf casów, zasanuwane, bogato ozdobione złotym. Iście odnowiane, pomyśloł* (KonkLit 2024: 155: Nd); – *Duzo jes takif staryf dómów i odnowiajom, niy? – O tak, no, a, kie sie wyjedzie tom Osturniom do góry, potym idzie tako drózyna tam do góry, no asfalt cały cos, telo dobro dróga, wyjedzie sie na wiyrf, na Zor. Jak sie popatrzi w tom strone, to tako piykno panorama, w... widać daleko, piyknie...* (Kc); (Kc, ŁN, Nd).

ODONACUWAĆ zob. ODONACYĆ

ODONACYĆ *cz. dk* – **ODONACUWAĆ** *ndk* **‘czasownik o znaczeniu podstawowym ONACYĆ, rozwijanym o znaczenie wynikające z przedrostka, rozumiany na tle kontekstu wypowiedzi’:** *No to trzidzieści kilometrów od tego, to tam taki skup był, to juz tameś musioł odniyś tu kielosi kilo, óni ci odonacyli i tak no to* (KorpSp: Jw).

ODORAĆ *cz. dk* – **ODORUWAĆ** *ndk* **‘orząc, oddzielić skibę (lub więcej) zwłaszcza od nieswojego zagonu’:** *Kurowody jedyn z drugim mo, kie odorze, odkosi mu* (matK: Tr).

ODORUWAĆ zob. ODORAĆ

ODPADEK *rz. mnż* **‘pozostałość z czegoś niemająca większej wartości’:** *Zgrabki || odpadki* [na przetaku] (matK: ŁW).

ODPADUWAĆ zob. ODPAŚ

ODPALUWAĆ zob. ODPOLIĆ

OD PAŃSTWA **‘urzędowo, służbowo’:** *Cy óni to wystawiyli od państwa, cy jako?* (matK: Dr).

ODPARTY *przym.* **‘o drzwiach, bramach: otwarty’:** *Brony byli odparte* (matK: Jw).

ODPARUWAĆ *cz. dk* **‘utracić wilgoć przez parowanie’:** – *A tak na piecu mozno je* [zioła] *było susyć cy niy? – Na piecu niy, niy, bo óny by wtedy fryśko skły. Fryśko by skły, a óny musiały sknóć pomalućku, zeby zatrzimuwać jak najwiyncyj w siebie soków i witaminy, i tego, co tam zawiyrajom. Bo jakby na piec if położył, no to friśko odparujom i zostanie sama trowa, a toto ucieknie. – Potym przechować w kómorze? – W kómorze, w suchym miejscu, hej* (Fr).

ODPAŚ *cz. dk* – **ODPADUWAĆ** *ndk* **‘oderwać się, oddzielić się i upaść’:** *Dwok parobków. Jedyn staje na ławie i jednom rynkom przimrozo piniondz, a w drugiyj mo wode. Ale piniondz nie kce sie łapić od piyrsego razu. Odpaduje – woło, zeby mu go podali, a podajoncego oblywo sie wodom* (FjMEK: Jw).

ODPATRZIĆ *cz. dk* – **ODPATRZUWAĆ** *ndk* **‘zrobić coś, naśladując widziany wcześniej oryginał, sytuację’:** *No tam nie było zaś takif, zeby zaś jakieś tam były pretensje, no bo to takie było jakby przekazywanie tradycji, bo tamto, to, co tam inksi łobuzuwali, no to tak samo, niy? Potym młodsi odpatrzuwali, niy?* (KorpSp: Tr).

ODPATRZUWAĆ zob. ODPATRZIĆ

ODPEDZIEĆ *cz. dk* – **ODPOWIADAĆ** *ndk* **‘ogpol. odpowiedzieć’:** *Mieli blisko siebie pole somsiedzi, tak ze jedyn drugiymu wyposoł po owsie tymi owcami. Tyn somsiod sie zezłościył, noji skrzicoł tego somsiada Józka: – Józek, nie wyposoj, idź po te owce! A ón mu odpedzioł: – Srom owce. I z tego ta nazwa powstała Sromowce* (ŚlizPPN 38: Nd).

ODPINAĆ zob. **ODPIONĆ**

ODPINAĆ SIE zob. **ODPIONĆ SIE**

ODPIONĆ *cz. dk* – **ODPINAĆ** *ndk* **‘ogpol. odpiąć’:** *Odpionć posek, spinke* (matK: CzG).

ODPIONĆ SIE *cz. dk* – **ODPINAĆ SIE** *ndk* **‘ogpol. odpiąć się’:** *Fura sie nom wywalyła, bo kóniowi odpion sie hartazel i wóz pojechał do zorywy* (CoWś 193: CzG); *Pojechalimy, no pospinalimy, jadymy dali do drugiego brzyzku zaś, zaś Tadkowi sie odpiyno, drugiymu kóniowi tyz. Neji, pospinalimy, pojechalimy jacy, zajechalimy, kładymy, to jedno drzewo nom dwa razy na ziym spadło, tak sie dobrze kładło* (Łp); *Ukuła mnie agrafka w brzuf, bo sie odpiyna od kosule* (pmKosz: Tr); (CzG, Łp, Tr).

ODPISAĆ *cz. dk* – **ODPISUWAĆ** *ndk* **‘odpowiedzieć na pismo, list’:** *Tylko jyj trzeba napisać, co opatrzi || odpise* (matK: Kc).

ODPISUWAĆ zob. ODPISAĆ

ODPIYRAĆ zob. ODEPRZIĆ

OD PIYRWOTKU *przysł.* **‘od początku; zob. też: OD POCONTKU’:** *To jakby tak sićko od piyrwotku godoł, to Matko Jedyno to do... bedymy trzi dni gadać* (KorpSp: Kc).

ODPŁATA *rz. ż*

1. **‘odwdzięczenie się za coś, rewanż’:** *To jo ci był jako tyn ociec, a ty mi takom odpłate dajes?!* (pmMich: Fr).
2. **‘opłata za usługę, prawo korzystania z czegoś’:** *Baca mo od państwa wynajynte pastwisko i późnij ón państwu jakomsik odpłate daje, ale kielo, to jo tego nie wiym* (pmMich: Fr).

ODPŁUZAĆ zob. ODPŁUZYĆ

ODPŁUZYĆ *cz. dk* – **ODPŁUZAĆ** *ndk* **‘odgarnąć śnieg pługiem’:** *Puściyli autobus juz Nowy Targ – Corno Góra, to jo odpłuzoł. Pług my mieli taki kónny z desek, śtyry kónie ciongneły, neji śtyrek chłopów albo piynciu, co my siedzieli, zeb... tyn pług tak chodziył, bo dysla nie było, to tak, gdzie była zaspa, to odbiyło* (KorpSp: CzG).

ODPOCNIYNIE *rz. n* **‘odpoczynek’:** *Posiedzynie || odpocniynie* (matK: Fs).

ODPOCNÓĆ *cz. dk* – **ODPOCYWAĆ** *ndk* **‘ogpol. odpocząć po wysiłku’:** *Jo bedym chodziół za pługiym, a wy bedziecie woły poganiać, ale sie nie śmiycie obezryć, jaz juz zjadymy na dół prosto, potym se staniecie, odpocnymy i obezrymy sie do góry, cy nom to dobrze zorało* (BubSpT 61: Jw); *– Coz sie tropicie, Panie Boze? – dopytuje sie janiół. – Stworzyliście świat, telo ciynzkiyj roboty za wami, odpocnijciez se trosecke, sósty juz dziyń sie trudzicie. – Jutro bem odpocywoł – godo Bóg* (SpCzyt 23: Kr); (Jw, Kr).

OD POCONTKU *przysł.*

1. **‘od momentu, w którym coś się zaczyna’:** *Mów od pocontku, jak to było* (matK: Dr); *Od pocontku świata* (matK: Łp); (Dr, Łp). [**od piyrwotku** – Kc]
2. **‘w pierwszym okresie, najpierw’:** *Zabocółef wysyć gwiozdki i teroz musym prać, óne nie były przi portkaf od pocontku, trza było cymsi wykóńcyć motycke, to se zbocyli takie wzorki i to tak potym jesce dosło koło kohutków, nieftorzi gwarzyli* (pmKosz: Tr).
3. **‘ponownie, na nowo’:** *Pote bierym snurek granatowy i przisywom do portek, pote cyrwony swiniynty w jedlicke i przisywom go koło fijołkowego, ino bliziućko, zeby zodnyj śparki nie było, bo jak sie rozyjdzie, to trza od pocontku swijać* (pmKosz: Jw).

OD POCONTKU ŚWIATA **‘od bardzo długiego czasu, od bardzo dawna’:** *– Jezus Maryjo, królowo niebiesko, co sie podziało, chyba świat sie do góry nogami obraco, zodyn nie heruwoł o takim przipadku od pocontku świata. Kieby tymu fto pomóg, zaroz pół majontku byf doł, zeby ino ujś tyj hańby* (BalSKD 72: Fr). [**od dowiyn downa** – Rp]

ODPOCYWAĆ zob. ODPOCNÓĆ

ODPOCYWANIE *rz. n*

zob. fraz.:

WIECNE ODPOCYWANIE

ODPOD *rz. mnż* **‘ogpol. odpad’:** *Do cego służyły gracki? Kiedy sie cesało lyn na sceciaf, to odchodziył odpod lniany, móc było wyrucić na gnój. Ale zycie wtedy płynyło tak, ze podstawom był oscyndzać. I odpod na kupce przi cesaniu lnu nie wyruciyli, ale postanowieli na grackaf go ocesać i oprzoń na kondzieli wrzecionkiym. A nici przeznacyć na wyrobiynie płótna na worki. To płótno było juz taki gorsy jakości. Ale wykorzistany lyn był do zera* (Iwan 77: Nd); *Downo to uwazuwali tak. Jak sie wigilije zjadło, zaniesło sie krowom te odpady, toto, co sie nie dojadło krowom, zeby kazdo była choć troche lizła tego, spróbuwała. To było tak, zeby, zeby to jak liźnie tego, ze sie bedzie darzyła, zeby to było jako w tym, zeby, zeby było sie trzimały krowy i prowadziyło sie w chałupie, w gospodarstwie* (plBiz: Łp); (Łp, Nd).

ODPODEK *rz. mnż* **‘pozostałość z czegoś niemająca większej wartości’:** *Otrymby, co sie miele, odpodki* (matK: Tr).

ODPOLIĆ *cz. dk* – **ODPALUWAĆ** *ndk* **‘uruchomić silnik spalinowy’:** *Prziśli wtedy do somsiada Cyganie i uloli troche tego oleju do motora. Kopali, kopali, az if nogi boleli, ale nie odpolyli* (NaSp 73: 30: Tr).

ODPORNY *przym.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim; wytrzymały’:** [– A rasy pszczół Pan dobiera do klimatu?]. – *Hej, hej, hej, hej, no bo óny te rasy som po prostu juz majom to w genaf, ze na przikłod óny som bardziyj odporne na mrozy, na takie sprawy.* [– Te alpejki, tak?]. – *Tak, tak, tak. No bo alpejka, no to tyz Alpy, niy? Te tereny prostu te górziste, niy? No, a te krajinki no to tyz tak, no, no...* (Kc).

ODPORTRETUWAĆ *cz. dk* **‘zrobić zdjęcie’:** *Dała sie odportretuwać w takim kroju starym* (matK: Kr).

ODPOSŁUZYĆ *cz. dk* **‘wykonać stosowne prace związane z karmieniem zwierząt w stajni, pojeniem i czyszczeniem ich; oporządzić dobytek; zob. też: OBSŁUZYĆ w zn. 2.’:** *Chłop fciołby krowy odbyć, zeby na tyn cas były odposłuzone, zeby było syćko juz na kupce, drzewo, trzozek ustrugać, bo to świynto wielgie. W Boze Narodzynie nozym sie nie strugało* (GrJMSp 313: Rp).

ODPOWIADAĆ I zob. ODPOWIEDZIEĆ

ODPOWIADAĆ II *cz. ndk* **‘spełniać określone warunki, być odpowiednim w stosunku do czyichś oczekiwań, wymagań’:** *Nojwiyncyj tyj waroze, tego roztoca jes pod zasklepym trutowym, bo tyj warozie to odpowiado, bo jes... ta kómórka trutowo jes tako jakby głymbso i syrso. To i bardziyj to odpowiado tyj warozie, niy? A jak jo, jo niscym tom, tyn cyrw trutowy, to widzym, ze ta pchła juz tam jes. I, i wtedy juz trzeba reaguwać, niy?* (Kc).

ODPOWIEDNI *przym.* **‘stosowny do okoliczności; taki, jak ma być, jak się oczekuje’:** *Brudnioki zaloła wodom i odpowiedniom miare ługu wloła do odpowiedni miary wody. A dlocego odpowiednio miara ługu? Zawse mama godała, ze ług środek ostry i udziylało sie na rynki i skóre. Ze to trzeba było przestrzygać miare* (Iwan 32: Nd); *Ni ma betonowyf sufitów, to wysokość, jyntke sie tak ustawiało, zeby była odpowiednio wysokość pomiescynio. Zeby tam było te trzi metry* (Kc); (Kc, Nd).

ODPOWIEDZIALNOŚĆ *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Wiyncy matka z dzieciami urzynduje jak ociec. Mo wiynksom odpowiedzialność o dzieci. Ón idzie do roboty, do pola, co ón wiy, co sie w izbie robi. Chłopa to telo obowionzuje, jak przidzie z roboty: dzieci policyć, zygor nakryncić i taki jes obowionzek chłopski* (GrJMSp 221).

ODPOWIEDZIALNY ‘w znaczeniu ogólnopolskim’: – *Chłop musi być robotny, odpowiedzialny, nie taki, ze mo lekko w głowie i bedzie myśloł o głupotaf, a nie o zyciu. Zeby wiedzioł, ze mo rodzine, ze mo dzieci, a nie tam co inkse na głowie. – Zeby myśloł o zyciu. – Musi utrzimać tom rodzine, bo głowa rodziny – chłop, a teroz to juz i baby, ale w downyf casaf to chłop musioł wiyncy robić. Musieli na roli kazdy robić i baby, i chłopi* (GrJMSp 321); [– Czy każdy się może zajmować pszczołami?]. – *Trzeba być odpowiedzialnym człowiekiym. Jo nie lubiem pscelarzi nieodpowiedzialnyf, bo jak kto..., bo jak sie zajmujem pscołami, to mu..., to przinojmniyj co piynć, co seść dni musem zaglondnóć do tego ula, zeby wiedzieć, co sie dzieje. Nie tak, ze ktoś wielkim pscelarzym sie robi, jedzie do pracy na półtora cy dwa miesionce gdzieś za granice* (Kc); (Kc, Nd, Rp).

ODPOWIEDZIEĆ *cz. dk* – **ODPOWIADAĆ** *ndk*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Przi cyscyniu lasu ani przi młodyf sadzonkaf byś sie nie urobiył. Ftosi inksy cie wyryncył i trzabyło mu zapłacić. A ty sie nie drop teroz po tyj łysinie, ale płoć – odpowiedzioł prezes* (SpCzyt 111: Nd). *Tato – pyto sie Jonek – jakze mi doradzicie? Na co sie ucyć? Bo, widzicie, teroz tymu cas se wybrać. – Drogi synu – odpowiado po namyśle ociec – jo ci radziół nie bedym, to juz jako twoja wola, co se ty zaumiynis, to se wybier, bo to jes twoje zycie* (BalNS 95: Fr); (Fr, Nd).
2. **‘odmówić, zrezygnować z czegoś’:** *Wziyno sie, niesło sie cosi do jedzynio, jakiesi tam moze pankuski i wołało sie: – słuchoj Maryńko, cy byś sła nom za kumotre? Bedymy robić krzciny teroz w niedziele. No zazwycaj nifto nie odpowiedzioł, bo tego godajom, ze sie nie odpowiadało, kazdy, kazdo ta dziywcyna wybrano na kumotre sie obiecuwała, ze pudzie i do, a do kumotra tyz. Na kumotra tyz trza było wybrać, zaś z rodziny moze młodego ojca, noj tyz sło sie do nif. Wziyno sie i flaske, no bo jakby napytuwać, a nic nie pocynstuwać* (Kc); Hanusia: (Zdziwiona) – *Jaze trzi?! To fto cie pytoł?* Margietka: – *Kuba, Jaś i Jyndrek, odpowiedzieć jef nie śmiała.* Hanusia: (Do Helinki) – *No kukoj sie, ani my nie wiedziały, ze za nasom Margietkom obziyro sie telo chłopców* (Czard 67: Nd); (Kc, Nd).
3. **‘przekazać wiadomość’:** *Baba do wos odpowiedziała, ze óna nie bedzie dziadów kormić – i do pola z dziadym!* (matK: Łp).

ODPOWIEŚĆ *rz. ż, daw.* **‘informacja zwrotna, odpowiedź’:** *Piniondze w tym aprilu tego roku nosiyłaf: tyf piniyndzy było dziwiynć złotyf, to jakze nie dać, kiedy kartka przisła. Za tymi*

piniondzami, jakef posłała, ni ma nijakiyj odpowieści; juz śtyry miesionce, jakef piniondze posłała (NitschWPTG 51: Tr).

OD PÓŁ DARMO **'niemal za darmo; za pół darmo':** *Od pół darmo doł* (matK: Rp); *Od pół darmo dali* [sprzedali za pół darmo] (matK: Łp); (Łp, Rp).

ODPRAĆ *cz. dk* **'piorąc intensywnie, usunąć brud z czegoś':** *To jes powonzka, co sie syr zbiyro do tego, niy? Potym ni móc było tego odprać, po prostu sie prało, ale ni móc było odprać tego, niy?* (KorpSp: Łp).

ODPRAWA *rz. ż, pok. III* **'msza święta; zob. też: MSO':** *Z nowynom do wjedna odprawa* [Msza razem z nowenną do Matki Bożej] (matK: Rp).

ODPRAWIAĆ zob. ODPRAWIĆ

ODPRAWIAĆ SIE zob. ODPRAWIĆ SIE

ODPRAWIĆ *cz. dk* – **ODPRAWIAĆ** *ndk*

1. **'wykonać określone czynności, przewidziane tokiem mszy świętej lub innego nabożeństwa':** *– Je ba, coz by nie wytrzimoł, dy tu rod wse ministruwoł i ino z obrozeckami sie bawioł, ółtorzik na skrzini stawioł i juz odprawioł. – A jo myślała – powiado somsiadka – ze tyn was Jasicek pominstruje pore roków w kościele i potym ino pojedzie na kapitule, co go biskup wyświynci* (BalSKD 94: Fr); *No tyn, no tyn, co przisеł teroz, no to ón był ze Zymbu, niy? Nie ze Zymbu, tylko z Glicarowa. No to, no to jeździ tutej z Frankowy odprawiać im mse. No tak kcioł nas po prostu, zeby no, kcioł im dogodzić, no. No to zawse jeździ na dziewiontom godzine w niedziele, na dziewiontom piyntnoście odprawio im* (Kc); (Fr, Kc).
2. **'rozstać się z kimś, dając mu negatywną odpowiedź':** *Potym o dwa albo o trzi dni był odpust w Trybsiu, na Świyntego Antoniego jes, niy, w cyrwcu. I pojechoł tam do Trybsia, przisеł na fare i godo tak: – Gazdyni, a ksiondz probosc dzie? – A godo: – A co fces? – No bo jo sie fcym zynić. Jo tu przisеł na opowiedzi.* [śmiech] *– Ty byku jedyn, terozześ przisеł, jak my tu momy odpust? Terozześ przisеł zopowiedzi se zapisuwać. Dy przijdź potym, jak juz bedzie po wsićkiem. – Odprawiyła go i poseł. Óna tam jesce cosi poprziprasuwała i wchodzi do kościoła, a tyn na kozanicy. Nie* [śmiech]. *– Kozanie mo. – Potym na obiod sie juz nie pokozała* [śmiech]*, bo go tak równo zbeształa. To był, to był taki urwis ksiondz* [śmiech] (Kc).

ODPRAWIĆ SIE *cz. dk* – **ODPRAWIAĆ SIE** *ndk* **'o nabożeństwach kościelnych, zwłaszcza mszy: odbyć się':** *Tak ón tymu majstrowi dobrze zapłaciył, a zmowe ś nim zrobiył, aby ón to nikomu nie oznajmiył. Tak ón jak nowiynkse nobozyństwa sie odprawiały, tak ón na ucieche do tyj piwnicki chodzoł, a tam ze swojymi piniondzmi zobawe miywoł* (MalPS 134: ŁN); *A kie sie odprawiała Mso świynto pasyrsko, to na niyj śli na ofiare włośnie juhasi z Biyłyj Wody, w tym juhaskim prziodzionku, w tyk masnyk kapeluskak z kulami, flintami, z torbami pełnymi oscypków* (KowPluc 41: Jw); *Odprawiyło sie piyknie ładnie w kościele, ksiondz przi ółtorzu, organista na churze. Po Msy świyntyj ludzie gruchli z kościoła i kozdy poseł w swojom strone, dzie ta kogo zaprosiyli na gościne* (BalSKD 95: Fr); *Jak roz sie odprawiała w kościele świynto omsa, to przitulała sie ku kościele trupio głowa. Neji tułała sie i tulała, ludzie pośli wołać farara, bo nie wiedzieli, co to, co z tym zrobić. Noji óni godajo tak: weznyme krziz i pudyme z procesyjom za tom trupiom głowom i uwidzyme, gdzie sie be tulać i co sie be robić* (ZwN: Nd); (Fr, Jw, ŁN, Nd).

OD PROGA **'natychmiast po wejściu do domu':** *Prawie cedziył jef grule, jak matka prziśli z kościoła i juz od proga zacyni lamyntuwać: – Słyseliście? Ruskie wojsko sie prziblizo, dy ta i dobrze, moze be juz kóniec tyj wojny, ale z inksyj przicyny moze być źle. O! Dobry Boze, iście bedzie źle* (PrP 2017: 241: Nd).

ODPROWADZIĆ *cz. dk* – **ODPROWODZAĆ** *ndk* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Odprowadziył jaz du dómu* (matK: Nd); *Wstompiylimy tu tyz z wole Boga Ojca Wszechmogoncego du dómu wasego ućciwego, nie z wole nasy, ale z wole wasy i z wole młodego pana i młodyj pani. Tak óni wos tyz prosom, abyście na tom przisłom środe prziśli if odprowadzić do kościoła bozego, do sakramyntu świyntego, a potym sie wrócimy z dómu bozego do dómu swadziebnego, tam bedom kury piecone, gynsi warzone i kołoce piecone, i na te grule, co je skrobały wargule, a zaprecie okna, dźwiyrze kołym, a wybiegniecie na tom przisłom środe całym dworym* (CygTGS-II 259: Dr); *Kie zjedzom, to sie baca piyrsy podnosi i zegno ze zonom i dziećmi. W izbie jes ludzi het, bo to kozdy swego juhasa odprowodzo i właściciele owiec som ta jes* (BazWierz 170–171: Rp); (ogsp.).

ODPROWADZINY *rz. nmos, daw.* **'zwyczaj gromadnego i uroczystego żegnania mężczyzny powołanego do służby wojskowej. W pożegnaniu brała udział rodzina, sąsiedzi, znajomi i orkiestra wiejska':** *Odprowadziny takie to jesce tradycja była tako we wsi, jak seł kto do wojska, no to sie zegnali tak po ro... w rodzinaf, i w chałupie, i somsiod, i takie, gościna troche tu, tam gorzołke wypiyli, takie odprowadziny, niy? Ne bo to różnie*

tam było, jedyn wrócił z wojska, drugi to tamto (KorpSp: Kr).

ODPROWODZAĆ zob. ODPROWADZIĆ

ODPRUĆ *cz. dk* **'odrzeć chorągiewkę od stosiny pióra':** *Kłóńce, kłóńce, nie kóńce, kłóńce, bo kóniec to byłby ino kóńca, a to jes kłóniec cały, kłóńce, bo z tyf grubsyf to robiyli nawet takie smarowidła, takiesmaruwać babki, brytfanki, tyz z takif wiynksyf tyf piyrzi, no to nie odpruli, spruli całego, ino ty kóniec tak jakby tego kóńca zostawiyli telo i pore tyf piórek zrobiyli tak, tak do, do gorzci i potym sie pletło z takom niciom, i zrobiyło sie smarowac, co sie smaruwało ciostka, chlyb, brytfanki, całe sie sićko wykorzistało* (KorpSp: Fr).

OD PRZODKU *przysł.* **'w układzie przestrzennym: patrząc od przedniej strony czegoś; z przodu':** *I późni, jak sie troche przegaśnie, przegaśnie, to wongle przegasnom, co nie som takie cyrwone, tak potym sie wygarnie sićko w przód i popiół sie tyz weźnie tam, i wymiecie sie, weźnie sie takom mietłe, a zmoce sie smatom i poowijo sie, i to sie potym, no bo ni móc, bo to goronce, tu od przodku wongiel, to sie potym tom mokrom smate owinie tam na mietłe i dostanie sie, i wymiecie sie, zeby nie było popiołu, wygarnie sie i potym sie wsodzo* (BubSpT 145: Tr).

ODPUST *rz. mnż* **'doroczna uroczystość kościelna w dniu patrona parafii, połączona z możliwością uzyskania odpuszczenia grzechów (uroczystościom kościelnym towarzyszy też przykościelny jarmark; dla mieszkańców wsi jest to bardzo ważne święto, do którego przygotowują się przez dłuższy czas, jest to też okazja do odwiedzin rodziny z innych wsi, a nawet z bardzo odległych stron)':** *Bawidła rozmajite na odpuście* (matK: Fr); *Z odpustu mome jaze dwie packi kopalnioków* (Nd); *Noji wiycie, jak sie skóńcyło w kościele, ksiyndzowie pośli, musieli se ta cosi i wypić, bo ze jak to odpust, niy, gościna, najedzom sie kurziny, gynsiny, wypijom piwa, niy, fto wiy cy ta i chlapcoka ni majom tyz, wiycie jako to jes* (BubSpT 65: Jw); *Wiycie, było to w wilijom świyntego Pietra-Pawła, a na świyntego Pietra-Pawła u nos odpust, no to ta baby, co mogły, to piekły, jak i wse, przecie na odpust przidzie rodzina stela i stamtela, ze somsiednif dziedzin, no to trzeba cosi upiyc, a i prze siebie* (BubSpT 110: ŁW); *A tam w tym kościele bywo odpust na świyntego Jona, tak sie Wojtek straśnie staroł, jako tyn odpust bedzie odbywoł, ze przidom ksiyndzo, a jo nie znom nic. Organista mu odpowiedzioł, nie staroj sie, powiado Wojtek, nic, jo cie naucym wanielijom koło świyntego Jona na pamiynć, a ty bedzies mioł kozanie, a jo oderwiym kozanice, jacy sie końdek bedzie trzimać, ty wyjdzies na kozanie, wycytos wanielijom, potym bedzies przikłady dawoł ludziom, tak piyńściami pocnies burzić po kozanicy: wy bezbożnicy, nie słuchocie słowa bozego* (MalPS 138: Jw); *Mara Zakościoła była ogrutnie poboznom, nie było odpustu, zeby na niym nie była, chodzuwała do Lewoce, na Kalwariom, stamtela przinosiyła okrusyny z pnioka dymbu świyntego, rozdawała ludziom po scypce, bo to było barz dobre na zymby, zaroz przestały boleć* (BalNPK 44: Fr); (CzG, Dr, Fr, Jw, ŁW, Nd).

⊛ *Jak juhasi śli na odpust albo po piyrsym udoju wiesnom przed redykiym do spowiedzi, to nie kazuwali wte holofić po dródze ani śmioć sie, ani pluć na ziym, bo óna mu niewinowato, coby ón tak brzidźko robiył* (BazWierz 92: CzG).

ODPUSTOWY *przym.* **'związany z odpustem, mający miejsce w dniu odpustu':** *W casie odpustowyj msy procesyjo sła koło kościoła. Walek seł pomalućku na końcu. Ni móg sie nadziwić, jak duzo ludzi oblekło sie w tutejse, regionalne odziynie, takie świyntalne, jak kiedy nosiyli przodkowie. Przibocyły mu sie dziadkowe portki, lajbiki, babcyne kidle, paradne kosule obsyte śtikierajami, chustecki, ne i te bogancie z wysokiymi cholówkami, co jif tak sanuwali, bo były jedne na całe zycie i jacy do kościoła. Serce mu rosło, kied to wsićko obziyroł i wspominoł* (KonkLit 2024: 155: Nd).

ODPUSTUWAĆ *cz. ndk* **'świętować dzień odpustu parafialnego':** (KorpSp: Kc, Nd).

ODPUŚCIĆ *cz. dk*

zob. fraz.:

NIECH *{komusi}* (PON) BÓG GRZYCHY ODPUŚCI

ODPYSKUWAĆ *cz. dk* **'odpowiedzieć bardzo niegrzecznie, ubliżając komuś':** *Ciyrpliwy, kie nie odpyskuje* (matK: ŁN); *Nie odpyskujom* [o dzieciach], *pokrzicom na nie, jak brojom* (matK: Kc); (Kc, ŁN).

ODPYTAĆ *cz. dk* – **ODPYTUWAĆ** *ndk* **'poprosić o wybaczenie':** *Na przikłod mi radzi tak, ze jes taki korzyń, nazywo sie chłopek, ze jak go..., no skond mu było wierzić panocku, ze jes taki korzyń, ze go trza iś do gór kopać, ale go musi odpytać, ze odpytać go, zeby nie krzicoł, no taki, bo ón był tyn korzyń zywy* (BubSpT 58: Jw); *Noji to tam sie modlom, to tam jakosi odpytujom, wiycie, tam go kładom trzi razy na próg, jak juz wychodzi z tyj izby tam do pola, na dy tam mówiom wiecne odpocywanie za nim i niesom* (BubSpT 141: Rp); (Jw, Łp, Rp).

ODPYTUWAĆ zob. ODPYTAĆ

ODRABIAC *rz. mos* **'człowiek umiejący odwrócić, unieszkodliwić czary; zob. też: ODROBIAC':** (KorpSp: CzG).

ODRACHUWAĆ *cz. dk* **'odliczyć':** *Przinieśli z drógi skole. Ne to kazdy juz wiedzioł, za bedom grać w zbijanie kowadełka. Doseł do nif jesce Michałek. Na duzom, płaskom skałe położyli jesce śtyry mniyjse. Potym prze siebie nazbiyrali skołek. Naładuwali pełne kiesonki. Odrachuwali piytnoście kroków i kazdy dziesiynć razy cyluwoł do tyj nojmniyjsyj skały na wiyrchu. Jak jom zruciył, mioł jedyn punkt. Wygroł Bartek, a Michałek przegroł, cylnół jacy roz. Za kore musioł iś po wode do potócka* (SpCzyt 58: Nd).

OD RANA DO WIECORA 'przez cały dzień': – *Ón nie do gazdostwa, ino z figli zyć – radziyły dziywki. – Kóniowi, Boze broń, nogi nie przitrzimie, krów nie napoji, ino by od rana do wiecora w skole siedzioł i słuchoł, co ucitelka opowiado o świecie* (BalSKD 92: Fr).

OD RANIUĆKA *przysł.* **'z nacechowaniem emocjonalnym: od samego rana':** *Załóńskiym ósmy dziyń po Łucji od raniuśka loło, to i potym całe zbiórki gnojeło* (BalNS 31: Fr).

OD RAZU *przysł.* **'bez zwłoki, natychmiast, w tej samej chwili':** *Hociórek skoce, cupko śtyryma nogami od razu* (matK: Kc); *Norymnica od razu przidzie* (matK: Fs); *Jak przepucy ślimoka, to od razu wyjdom flacki ś niego* (matK: Dr); (Dr, Fs, Kc, Rp).

ODROBEK *rz. mnż* **'praca na rzecz osoby, która wcześniej wyświadczyła komuś usługę bez pobierania wynagrodzenia; też: odwzajemniana praca u kogoś, kto wcześniej pracował niezarobkowo u danej osoby':** *Trza było tam dwanoście ludzi, niy? Ku masynie napytać, nale potym im odrobić, niy? Bo kazdy przichodziył nie za piniondze, ale na odrobek* (KorpSp: Kc); (Dr, Kc, ŁW, NB).

ODROBIAC *rz. mos* **'człowiek umiejący odwrócić, unieszkodliwić czary':** (matK: Łp). [**odrabiac** – CzG; **odrobioc** – Łp]

ODROBIAĆ zob. ODROBIĆ I

ODROBIĆ I *cz. dk* – **ODROBIAĆ** *ndk*

1. **'pracując, wywiązać się z obowiązku':** *Odrobiali dniówki kozdy rok* (matK: Fs); (Fs, Nd).
2. **'stosując magiczne zabiegi, spowodować ustąpienie czegoś niedobrego, wywołanego CARAMI; odczarować; zob. też: ODCARUWAĆ':** *Musioł być taki, co umioł tom... odrobić zeby, bo to było porobisko, tak sie to nazywało, a ón musioł umieć odrobić te cary* (Kc); *Ón powiedzioł, bo ón krowy tyz, krowom porobioł i odrobioł* (CzG); *Morcin powiedzioł, bo ón krowom tyz porobioł i odrobioł* (Łp); *No a duzo było w Lyndaku takik no, co to odrobiali tyz, na tyn z Rzepisk tyz* (RnS 48: CzG); *U nos we wsi, to była tako bosiorka, co nieroz nom porobiyła tak, ze sićko sie w dóma popieprzyło. Na takom bosiorke to trza było potym dobrego znachora, coby to odrobiół. Ale było tyz tak, ze nie kozde porobisko tyj bosiorki sie dało odrobić. Na Rzepiskak to był taki Morcin, to ón umioł odrobiać porobiska wselijakie* (CzG); *Neji jak jes wilijo świyntyj Łuce, to wtedy chodzom takie guślorki i guślom bylekomu. To krowom porobiom, to zaś ludziom. Jak gusło jes spolone, to jesce sie go dało odrobić, ale jak juz było rucone na wode, to juz nie dało sie go odrobić* (plSarna: CzG); *Jak sie porobi i porobisko ciśnie do wody, to sie juz nie do odrobić tego nigdy nikomu i nika* (BazWierz 90: Jw); *Baba godo, ze: wiys co, ubier sie, przebier sie idź do Rzepisk, a w Rzepisaf był taki znachór, co patrzył z mocu. Neji ón był jednak, był dobry, bo wiedzioł, bo to były gusła, wiedzioł to odrobić. Neji godom jako sprawa, jak i co, i ón mnie jesce po ramiyniu poklepkoł i godo, ze: – Nie bój sie nic, jom ta popuści. Patrzi do tego mocu i godo: – Kiz ta pieron sie tak omściył na niyj* [kobietę złapał bardzo silny ból i nie mogła wstać z łóżka]. *Neji wzion swoje i co mioł, zrobiył, jo wyseł na wiyrf, cof widzioł to siano, baba juz hań przewracała z matkom, juz siano przewracała. Co na wiyrf zem wyseł. A przedtym sie nie dało stanóć. Neji przisełef du dómu i do cukru zacytoł, i wypiyła, i przesło sićko. Ale mi telo powiedzioł, ze: – Jakbyś to był ty przeseł, to cie nie uratujeme. Takie cary były wazne i mocne* (plBiz: Łp); (CzG, Jw, Kc, Łp).
3. **'zapłacić pracą za otrzymane korzyści':** *Kie mi co winien, a nie daje – odrobis* (matK: Nd); *Swojeś zrobiół, a iś musiałaś iś odrobić komusi, zeby ci to przywióz, zeby ci to zrobić, zeby... Narobiył sie cłowiek bardzo duzo. To to jesce Pom Bóg trzimie cłowieka tak w tym wieku starym. Narobiony taki, ale tyz juz cłowiek ledwo łazi* (RnS 201: NdZ); *Kónia ni momy, ino napytujemy, to potym przistac* [zięć] *musi odrobiać; owce tyz ni momy, tylko te krowy dwie* (NitschWPTG 51: Tr); *Musieli iś do roboty na pańskie. Ojcowie dostali po dziadkaf zelorke – 3 morgi pola. Za to pole trza było odrobić 140 dni w roku, to było duzo dniówek. A trza było jesce swoje pole obrobić. Inacyj tyz sie licyła dniówka baby i starsyf dzieci; if dwie dniówki równały sie jednymu dniu chłopa* (SpCzyt 108: Nd); *Nie było godzin, ale od świtu do zmroku, jak godom. No a jakby nie był odrobiył, to zaroz był*

starosta, juz kora, a kore to sie sło odsiaduwać, to sie sło w niedziele, zeby w tyźniu dnia nie zabrać robocego, to seł w niedziele do ereśtu (BubSpT 121: Nd); (Nd, NdZ, Tr).

4. **‘odwzajemnić się pracą komuś, kto wcześniej pracował niezarobkowo u danej osoby; odpracować’:** *Jedyn drugiymu odrobiali, nie płaciyli, zeby płaciyli, ino odrabiali. Powiym, ze my z chłopym chodziyli odrobiać, a potym jak sie przisło po tym młócyniu, pani, nie było... To sie trza było w saflu wielgim wode grzoć, bo nie było wodów, to sićko gryzło* (RnS 86: Fr).
5. **‘zrobić w domu nakazane przez nauczyciela zadania’:** *Lekcyje odrobić, jak nie to dostanie smary || na papiyrowe gałuski* (matK: ŁN); (ogsp.).

ODROBIĆ II *cz. dk* **‘wykończyć coś dokładnie i z gustem’:** *Zef tak sprzyntu ni mioł, a jak to taki młody chłopiec, to jesce tak nie umiy cysto odrobić* (BubSpT 49: Fr); *To sie sićko odrobio i potym sie to niesie do kowola. Kowol to potym kuje sićko. Koła kuje, neji sićko musi skuć, banty porobi, cały wóz, to sie juz woło, ze cały wóz musi wykuć tyn kowol* (BubSpT 50: Fr); (Fr).

ODROBIOC *rz. mos* **‘człowiek umiejący odwrócić, unieszkodliwić czary; zob. też: ODROBIAC’:** *Jak ftosi komusi porobi jakiesi gusła, to trza iś do takiego odrobioca, co sie zno na odrobianiu, zeby te gusła przestały działać* (plBiz: Łp).

ODROBKOWY *przym.* **‘od rz. ODROBEK’:** *Zelorka to było takie odrobkowe, odrobiali, odrobiali, dostali od pana, óni za to u niego pracuwali* (KorpSp: Fs).

ODROMBAĆ *cz. dk* – **ODRYMBUWAĆ** *ndk*

1. **‘rąbiąc, oddzielić, odciąć coś od czegoś’:** *Trza odrombać syćkie kónory* (matK: Kc).
2. **‘obcesowo odpowiedzieć słownie lub śpiewem’:** *Zbójnicy sie przihańbiyli, ze im Niedzicanki tak odrombały i pojechali dalyj* (BalSKD 87: Fr).

ODRÓBECKA *rz. ż* **‘maleńka ilość, kawałek czegoś; odrobinka’:** *Kawołecek || odróbecka* (matK: Kr); *Nojpiyrwi jymy kapuste z grzibami. Opłatek piyrse, piyrse opłatek, sie podzieli kazdymu, dziadek dzieli, ociec w dóma kazdymu do po odróbecke, a odróbecke, a reste schowomy kapke tak na lyki* (BubSpT 11: CzG); (CzG, Fr, Kr).

ODRÓBECKE *przysł.* **‘bardzo mało’:** *Dom ci odróbecke || kapke || troske* (matK: Fr); *Malućko || troche || kapecke || trosecke || odróbecke || odróbke* (matK: ŁW); (Fr, ŁW).

ODRÓBKA *rz. ż*

1. **‘niewielka ilość, kawałek czegoś; odrobina’:** *Siod se tyz zaroz na pniocku, wyciongnół z torby kawołecek spyrki, odróbke masła, piecony moskolicek* (SpCzyt 35: Rp); *I tu na tym nowoju jes koło, kółko takie jo to je... co trzimie, a trzimie to koło, wiycie, ani byście nie wierzyli, jak sie to nazywo toto, tyn odróbke patyka my to nazywomy, ze to jes suka, hej. To sie tak nazywo. To juz ta suka robi tak: tu jes na tym kołku trzimie sie, a to, zeby przitrzimuwało na tym to koło, to tyn nowój trzimie ta suka* (BubSpT 44: Fr); (Dr, Fr, Kr, Rp).
2. **‘mały kawałek pola’:** *We dwof nie pudyme na takom odróbke kosić* (CoWś 196: NB).

ODRÓBKE *przysł.* **‘niewielką ilość, malutko, szczyptę’:** *Malućko || troche || kapecke || trosecke || odróbecke || odróbke* (matK: ŁW).

ODRUWAĆ zob. ODERWAĆ I

ODRYMB *rz. mnż, bud.* **‘wąskie przejście (najczęściej zadaszone) między dwoma zabudowaniami, zwykle między domem mieszkalnym a budynkiem gospodarczym; zob. też: MIEDZUCH’:** *Wiecorami sie poleciało na wieś w chowanego pomiyndzy chałupy, stodoły góniyli, po miedzuchaf, na przikłod my po miedzuchaf, bo u nos miedzuf to jes odrymb pomiyndzy budynkami, granica to jes miedzuf, my tak tak nazywome* (KorpSp: Tr).

ODRYMBUWAĆ zob. ODROMBAĆ

ODRZEZAĆ *cz. dk* – **ODRZEZUWAĆ** *ndk* **‘oddzielić część od całości, tnąc ostrym narzędziem, np. nożem, piłą; odciąć’:** *Kiym odrzezoł drugi, to piyrsy juz urós* (matK: Łp); *Posiadali za stół i sobie zacon miyrzać, jak odrzezoł, odrzezoł nojprzód kochutowi głowe i rzuciół na talyrz panu, a potym odrzezoł syje i rzuciół pani na talyrz, i godo tak: król i głowa, pon i głowa, to jes głowa całego dómu, a syja, to jes tak ze gdzie jes głowa, tam i syja* (BubSpT 119: Nd); (Łp, Nd).

ODRZEZUWAĆ zob. ODRZEZAĆ

ODRZIGUWAĆ SIE *cz. ndk* **‘reagować na coś wymiotami’:** *Nie jydz słodkiego za miysym, bo cie glista ojscy. To takie, jakby sie tak odrziguwało, to sie odbijo takim kwasym, no* (Nd).

ODRZYKAĆ *cz. ndk* **‘być dla kogoś matką chrzestną lub ojcem chrzestnym’:** *Krzesny, pamiyntocie, jak my odrzykali razym Janicka do krztu, a dziś sie juz zyni* (Nd); Kumotra: – *A to ty bez odrzykać małom Rózusie do krztu?* Irinka: (Włącza się do rozmowy) – *A jakze, dy jo im Janicka tyz odrzykała*. Somsiada: – *Widzis, tymu ci sie dobrze wiedzie, boś piyrse nosiyła do krztu chłopca, bo jak baba nosi piyrsy roz dziywcontko, to ponoć nie be miała scynścio w zyciu. Tak godali starzi.* Dziadek: – *Tak pletom, bo odpowiedzieć tyz sie*

nie godzi. A Bóg jedyny wiy, cy to sie tak wsićko wse ziści (Czard 74: Nd).

ODSADEK *rz. mż* **'cielę, które przestało ssać matkę':** *Odsadek nie cyce juz* (matK: Tr).

ODSADZIĆ *cz. dk* **'przestać karmić dziecko piersią':** *Cliwe dziecko, kie go odsadzi od piersi* (matK: ŁW).

ODSALUTUWAĆ *cz. dk* **'oddać honory wojskowe, wykonując określone regulaminem gesty':** *Krocom, to stoli tam dwa, odsalutuwołek im, óni tyz. Idym se po peronie juz, a dowódca taki seł, co ón sićkik kontroluwoł* (RnS 100: Jw).

OD SAMEGO MALUĆKA 'od czasu, kiedy było się dzieckiem; zob. też: OD MAŁEGO': *Przesłaf doś, przesłaf doś od samego malućka, bo siedym roków mi było, kie mama umarli* (KorpSp: Tr).

OD SAMEGO MAŁA 'od czasu, kiedy było się dzieckiem; zob. też: OD MAŁEGO': *Ale to jak juz mos, wiys, instynkt taki do bab, to juz, to juz od samego mała, od samego mała* (KorpSp: ŁW).

OD SAMYJ MAŁOŚCI 'od czasu, kiedy było się dzieckiem; zob. też: OD MAŁEGO': *Jak bocym od samyj małości* (KorpSp: Jw).

ODSCYPIĆ SIE *cz. dk* **'odłupać się':** *Drzyzga – odscypi sie takie z drzewa* (matK: Fr).

ODSIADUWAĆ zob. ODSIEDZIEĆ I

ODSIEDZIEĆ I *cz. dk* – **ODSIADUWAĆ** *ndk* **'odbyć karę więzienia':** *Nie było godzin, ale od świtu do zmroku, jak godom. No a jakby nie był odrobiył, to zaroz był starosta, juz kora, a kore to sie sło odsiaduwać, to sie sło w niedziele, zeby w tyźniu dnia nie zabrać robocego, to seł w niedziele do ereśtu* (BubSpT 121: Nd).

ODSIEDZIEĆ II *cz. dk* **'nie być ruszanym, przesypywanym itp. przez odpowiedni czas do nabrania pożądanych właściwości':** *Młóci sie w jesiyni po robocie, po syćkim. Zboze, jak sie zgrabi, to musi w stodole odsiedzieć swoje, bo óno wychodzi ś niego jesce takie. Óno jak jes wypocynte, to można młócić, bo juz sie nie zepsuje owies* (GrJMSp 304: Rp).

ODSIPNÓĆ *cz. dk* **'odsapnąć, złapać oddech po dużym wysiłku':** *Teroz se odsipnym* (matK: Nd).

ODSKAKUWAĆ zob. ODSKOCYĆ

ODSKOCYĆ *cz. dk* – **ODSKAKUWAĆ** *ndk* **'energicznymi, gwałtownymi ruchami oddalić się od kogoś, czegoś':** *Nie było dzie odskocyć i dostołef sie pod fure, prawie po pas, zakrzicołef ratunku, ale nie odezwoł sie nifto* (Iwan 33: Nd).

OD SPODKU *przysł.*

1. **'w relacji przestrzennej: w kierunku pionowym do góry':** *No to jesce trza było drzewo tak na wionźbe, pokrzesali i to go tyz poryftuwali, okrzesali te płazy tyz, na spary, noji zacyni od spodku buduwać, od fudamyntu* (BubSpT 48: Fr).
2. **'w miejscu znajdującym się w dolnej części czegoś':** *Forzty my mieli w dóma drewniane, to je trza było dobrze cuchać, coby były cyste. Brałak takom kiefe ostrom, takom, co miała drewniane z góry, a od spodku miała takie jak włosy, ale to twarde było. Brało sie wody do wiaderka z jakim proskiym, mocało sie w tyj wodzie kiefe i tak na kolanak sie cuchało. I zaś sie opłókało tom kiefe i dalyj sie cuchało* (pmMiś: Jw).

ODSTAWIAĆ zob. ODSTAWIĆ

ODSTAWIĆ *cz. dk* – **ODSTAWIAĆ** *cz. dk* **'położyć na bok na pewien czas':** *Piecyme chleby, babówki, grulowniki, co ino byś fcioł* (pmMich: Fr); *To nie było tak ciasta jak dziś. Jak mama upiekli babówke, to tako gościna była, ze raty. To sie brało mlyko, drozdze i troche monki, i robi sie rozcyn. Odstawio sie go, coby wyrosło, a potym sie dodaje reśte monki, jojka i wyrobio sie, jaz be odchodzić od rynki. Zaś sie zostawio, jaz wyrośnie. Potym sie wykłado na brutfane i piece. Na wiyrk choćkiedy sie dawało krusonke* (pmMiś: CzG); *Jo sie głośno roześmioł. Odstawiyłef wyglancuwane juz oficerki do konta i godom dali: – Mamo, juz nie lamyntujcie, dziesi tom krowe sowiyme, pomyślyme, co bracio?* (PrP 2017: 241: Nd); *I potym no to toto uwarzyło sie. No doś długo to trza było warzić, no ze dwie godziny. Odstawiyli na bok. A na drugi dziyń, kiedy jesce nie były te płatki het ozwarzone, no to jesce potym podgrzywali na drugi dziyń, miysali, pilnuwali, zeby sie takie, no tako maść. Noji to zloli, zloli do takie, mieli takie małe gorcusie gliniane, to do tego glinianego gornecka zloli i zakryli tam cymsi, jakim dyneckiym drewnianym* (Fr); (CzG, Fr, Nd).

ODSTRACHAĆ *cz. dk* **'straszyć coś, zwykle ptaki, odpędzić to':** *Posłam przewionzać cy odstrochać, bo przesła na somsiadowe krowa* (KorpSp: NB).

ODSTRUGAĆ *cz. dk* **'usunąć coś łopatą z jakiejś powierzchni; odgarnąć':** *Było wse cosi do roboty. W zimie i śniega odstrugać, bo zaduło choćkiedy, co ni móc do sopy zojś, wody nie było, to wody prziwiyź w becce na gnotkak kóniym. Na gazdówce wse jes robota* (GrJMSp 304: Rp).

ODSTRUGUWAĆ zob. ODSTRUGAĆ

ODSTUSIĆ *cz. dk* **'odepchnąć mocno':** (matK: Łp).

ODSTYMP *rz. mnż* **'ogpol. odstęp':** *W lecie, jak sie susyło siano, to jak juz kapke podeskło, to my go kładły do kulikók. To som takie drewniane, wysokie pale, a w nik som dziury i do tyk dziur wkłado sie patyki. Na te patyki sie układo siano, coby lepi*

skło. Te patyki to idom tak na krziz w takik równyk odstympak i tak sie na krziz układo posodki, a na wiyrk wyrucome kapke mokrzyjsego na grabiak (plSarna: CzG).

ODSWIJAĆ *cz. dk* – **ODSWIJUWAĆ** *ndk* **'odwinąć':** *Uwionzoł kozie za rogi jedyn kóniec tyj nici, a tom śpule trzimoł w rynce, ta koza leciała, a tom nić odswijuwała od tyj śpule, jaz doleciała do Niźnif Łops, tam był taki kamiyń, gdzie kościół jes, i óna tam lizała tyn kamiyń, tak pastuf poseł za tom niciom, jaz zaseł tam i tom koze złapoł, i tak powstała nazwa Łapsy, bo tyn w Kacwiniu pastyrz, jak tom koze złapiył, to godo jyj tak: – Łaps i z tego słowa ón ci jom łaps ostała nazwa Łapsy* (CygTGS-II 258: Dr).

ODSWIJUWAĆ zob. ODSWIJAĆ

ODSYKUWAĆ *cz. dk* **'odprowadzić siłą, pod strażą':** *Noze i pistolce zbójnikowi zabrali i rano odsykuwali go na becyrk do Staryj Wsi. Tam go mieli sondzić, ale zbójnik w noc wyłómoł kroty w oknie i uciók do lasa* (BalNS 115: Fr).

OD ŚCIANY *przysł.* **'o sposobie koszenia zboża: tak, że po ścięciu słoma układa się leżąco na ściernisku':** *Od ściany – na pole* [to samo, co na pokos] (matK: Fs).

OD ŚRODKA *przysł.* **'w kierunku na zewnątrz; od wewnątrz':** *Wyzułef sie z boganci i po cichućku uciekom kurcyncy po kościele, zeby mie strachy nie słysały. Fuknółef do kaplicy, tam otworzółef se dźwiyrze, bo sie od środka zamykały, i leciołef du dómu, kielo mi ino pary starcyło* (BalSKD 79: Fr).

OD ŚWITU DO NOCY 'przez cały dzień (być w ruchu, pracować bez odpoczynku)': *Od świtu do nocy* (matK: Łp). [**od świtu do zmroku** – Nd]

OD ŚWITU DO ZMROKU 'przez cały dzień (być w ruchu, pracować bez odpoczynku); zob. też: OD ŚWITU DO NOCY': *No ale to sła baba, to wołali baba do roboty na pańskie, był zwónek, zbyrkali na zwónku, o sóstyj godzinie juz musioł być tam, dostoł rozkoz, dzie idzie do roboty, to babie płaciyli, osiym, dziewiyndziesiont grosi, przeprasam złoty dwajścia grosi, a chłopu złoty pindziesiont na dziyń. Nie było godzin, ale od świtu do zmroku, jak godom. No a jakby nie był odrobiył, to zaroz był starosta, juz kora, a kore to sie sło odsiaduwać, to sie sło w niedziele, zeby w tyźniu dnia nie zabrać robocego, to seł w niedziele do ereśtu* (BubSpT 121: Nd).

OD ŚWIYNTA 'w dzień świąteczny, przy okazji święta': *I co wtedy kobiety robiyły, ułatwiyły sobie zycie, zrezygnuwały z lajbików, miały tylko od świynta, a syły te bluzki takie tu niby proste z kołniyrzikiym, a potym tu tak pomarscone, to wyhaftuwane na guziki, całość zapinano i w takim kolorze musiała być ta bluzka jak i tyn kidel. Kidle wysywały albo były to pasiate, krziziate abo punktowe* (KorpSp: Nd).

ODTAMTELA *zaim. przysłowny* **'wskazuje na widoczne miejsce pokazane lub w inny sposób określone, niebędące tym samym miejscem, w którym znajduje się w chwili mówienia nadawca komunikatu':** *Odtamtela mom zaconć cy skond?* (pmBłachut: Fr). [**odtamtond** – ŁN]

ODTAMTOND *zaim. przysłowny, now.* **'wskazuje na widoczne miejsce pokazane lub w inny sposób określone, niebędące tym samym miejscem, w którym znajduje się w chwili mówienia nadawca komunikatu; zob. też: ODTAMTELA':** *Tak naturalnie sie przesło i późniyj sie juz, tak sie w tym zasiedziało, ze sie jechało cały cas tym jynzykiym nowo... nowotarzańskim, miastowym, ale sie juz gwarom nie godało. No godom, jak do Miasta sie posło, to sie gwarom nie godało, jesce jak mieskałam, jak sie spotykałam z koleziankami, to sie jesce godało, ale jak sie juz posło, juz tam gdziesik, to juz odtamtond, juz gdziesik sie zasiadło w tym jynzyku* (KorpSp: ŁN).

ODTARGAĆ *cz. dk* **'oderwać':** *Odtargoł stare łaty* (matK: Fr).

ODTEGUWAĆ *cz. dk* **'czasownik o znaczeniu podstawowym TEGUWAĆ, rozwijanym o znaczenie wynikające z przedrostka, rozumiany na tle kontekstu wypowiedzi':** *Piyrse sie wybiyrało len, niy? Potym sie go cesało, co sie nasiynie odteguwało* (KorpSp: Nd); (ŁN, ŁW, NB, Nd).

ODTELA *zaim. przysłowny* **'w relacji przestrzennej wskazuje na miejsce, od którego rozciąga się coś w przestrzeni, rzadko od którego zaczyna się jakiś ruch, wskazane gestem lub wiadome z treści rozmowy':** *– Hej, tak jak halka, ino tako odtela, od pół* [informatorka pokazuje długość halki]. *No to wiys co, a tu bylejakie tam, bylejakie było oblecone, a ta farbanka była na wiyrchu, a ta byndlacka była pod spodkiym i to z takiego hrubego płótna była, wiys, ta byndlacka, no* (Kc); *To było odtela, o tamok na taki kołowrotek, to juz widać było, ze śtyry metry było, to juz zaznacyłymy* (KorpSp: NB); (Kc, NB).

ODTELA POTELA *zaim. przysłowny* **'wskazuje, że to, o czym się mówi, jest pod względem długości, szerokości lub wysokości dokładnie wyznaczone':** *No bo tak, dziesiynć procent, no ale powiydzmy, ze gazda mo dejmy na to hektar. Noji tym świniom sie upodobało, prowda i na jednym*

końcu, powiydzmy tam dziesiynć arów zryły na amyn, cyli jakby my to powiedzieli, ze prawie ze w stu procyntaf, bo tam troche jesce zostanie, bo choć ino wyrusane, ale zostanie, ale tyn, co sacuje, to godo: nie, jesce stoji, to jesce ni ma sto procynt wiycie, to tak sie robi. No ale godom, jak, tak jakby na sto procynt zniscone, ale ón sie pyto: a pokiela to wase? No dy wiycie, odtela mom potela, hej! Ze toto, co widzicie, o tam pod tyn krzocek. Aha! No to do kupy tego, no to jes tego hektar. No to darujcie, ale jo nie bem sacuwoł, bo tu jes, tu ni ma ponad dziesiynć procynt zniscynio. Noji ci dwa panowie, jakef spómnioł sie sprzycajom miyndzy sobom, bo tyn godo dobrze, trzeba mu dać potela, pokla jes zniscone, a nie cały, a nie prowda, bo cały, a nie prowda, bo w ustawie ni ma powiedziane, cy cały, ale jes powiedziane i znisconym plonie, i tak dali. Noji nie widomo, mieli niby wyjaśnić tom sprawe, dziesi tam sie dowiedzieć, do dnia dzisiyjsego zodyn nic nie odpowiedzioł, nie wiadomo, wiycie (BubSpT 109: ŁW). [**odtla dotla** – NB]

ODTLA DOTLA *zaim. przysłowny* **'wskazuje, że to, o czym się mówi, jest pod względem długości, szerokości lub wysokości dokładnie wyznaczone; zob. też: ODTELA POTELA':** (CoWś 274: NB).

ODTYKAĆ zob. ODETKAĆ

OD URODU *przysł.* **'od urodzenia':** *Jak jes od urodu, to ni móc zgojić* (matK: Łp); *Jo wse tako dociekło od urodu* (matK: Rp); *Cy taki od urodu był, cy* [o kalece] (matK: Dr); (Dr, Łp, Rp).

ODUZIYMIEC *rz. mnż* **'przyziemna, najgrubsza część pnia drzewa; też: TROM z tej części pnia; zob. też: ODZIOMEK':** (CoWś 186: CzG); (CzG, Jw).

ODWALIĆ *cz. dk* – **ODWALUWAĆ** *ndk* **'usunąć coś na bok, odwracając to':** *Jes tako grzondziyl, ne i słupica, i lymies do tego, i ta deska, co sie piyrwij wołała odwalnica, co óna ziym odwaluje, a zaś trzósło ne to rzeze totom ziym* (plBłachut: Fr).

ODWALNICA *rz. ż* **'odgięta blacha w pługu, przymocowana do SŁUPICY, służąca do odwracania wyoranej skiby; dawniej wykonana z deski okutej blachą; 📷 Tabl. III':** *Odwalnica to skiby układo* (matK: Fr); *Jes tako grzondziyl, ne i słupica, i lymies do tego, i ta deska, co sie piyrwij wołała odwalnica, co óna ziym odwaluje, a zaś trzósło ne to rzeze totom ziym* (plBłachut: Fr); (Fr, Tr). [**blacha** – ogsp.; **deska** – Fr; **istyk** – Kr, Łp; **odkładnica** – Fr, Fs, Nd, Rp, Tr]

ODWALUWAĆ zob. ODWALIĆ

ODWARZIĆ *cz. dk* – **ODWARZUWAĆ** *ndk, past.* **'podgrzać mleko lub ZYNTYCĘ w kotle niemal do zagotowania się':** *Kotlik, co sie odwarzuje, kołowrot, co sie kotlik wiyso* (matK: ŁN); *Powara, co odwarzuje zyntyce* (matK: Nd); (ŁN, Nd, Rp).

ODWARZUWAĆ zob. ODWARZIĆ

ODWAZNY *przym.* **'ogpol. odważny; zob. też: ODWOZNY':** *No tok słysała od mojyj mamy, ze tak było, ze tam po lesie tyz pochodziyli, pochodziyli i uciekli. Zabrali sie tacy odważni, co to osiyłkowie, ze jako kawalyrka* (Fr).

ODWAŹNIK *rz. mnż* **'ogpol. odważnik wagowy':** *Wisi tam tyz wiynciyrz (cyli woga do wozenio objyntościowo wielkif towarów, takif jak słóma, siana). Woge wionzało sie na bojsku u tragarza i ociypke sie nawionzanom w lince zawiysało sie na woge (wiynciyrz). I jes stały jedyn odważnik, ktory sie przesuwało po belce z cyframi i odcytuwało sie, kielo ociypka wozy* (Iwan 5: Nd).

OD WCORA *przysł.* **'ogpol. od wczoraj':** *Od wcora mom okrutecnom ryme, trza be iście postawić bańki* (Nd).

OD WCORAJSA *przysł.* **'od wczoraj':** *Od wcorajsa siedzi u nos* (matK: Łp).

ODWIEDZIĆ *cz. dk* – **ODWIYDZAĆ** *ndk* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Cuwało sie we Wilijom i Świynta nad tym, fto cie piyrsy odwiedzi. Wololby chłop odwiedzić. Scynście jes lepse. Baba to nie jes tako scynśliwo. Młode ludzie kieby były, nie jakie tam stare, i chłop przeważnie, to jes lepi* (GrJMSp 313); *Kiedy juz w kóncówce zycio choroba złozyła Piszta do pościele, mama moja cynsto if odwiedzała i pomogała. Stało sie tak, ze trzeba jym był grosia i postanowieły przedać masine do sycio, i ponukły sie moji mamie, choć u nos nie było zwyskiym grosia, ale postanowieli, ze se pozycom, a masine kupiom i tak sie stało* (Iwan 2: Nd); (ogsp.).

OD WIELKIEGO ŚWIYNTA **'o zakładaniu specjalnych ubiorów: w wyjątkowych chwilach, na wyjątkowe okazje':** *– No, no to wiys co, te cyrwone to były od wielkiego świynta, było tak drogie, ze sie go tak nie nosiyło, ze wiys, ze tam do rania jak dziś idzie, ze tońcyła tak w nim do rania i tyn... – To tam, to tam były takie batysowe, niy? Kolorowe i takimi obsywane tasiymkami, niy?* (Jw).

ODWIJAĆ zob. ODWINÓĆ

ODWINÓĆ *cz. dk* – **ODWIJAĆ** *ndk* **'ogpol. odwinąć':** *A toci te katiusie, bo mieli takie peleryny, takie cełty na tyf lufaf, na tyf katiusiaf, toto odwijali, a juz za file to takie klocki, troche krótse jak totyn stół, cyrwone leciały, ale jedno za drugim. Jezus! A to taki łańcuf seł tyf pocisków* (RnS 157: ŁN).

ODWIYDZAĆ zob. ODWIEDZIĆ

ODWIYŚ *cz. dk* – **ODWODZIĆ** *cz. dk* **'odprowadzić kogoś, coś':** *A potym było wesele o trzi tyźnie,*

o trzi tygodnie. No potym my pośli do ksiyndza i ślub był, i wesele było. Dwa dni wesele było, nie jedyn dziyń. No piyli ludzie. Jak sie napiyli, potym młodom paniom odwiedli, potym jom zacepiyli (BubSpT 79: Kr).

ODWIYŹ *cz. dk* – **ODWOZIĆ** *ndk* **'wioząc kogoś, coś, przemieścić go na właściwe lub poprzednie miejsce':** *Odwiyźć lyn do mocydła* (matK: ŁN); *Symuś łaps ziandara za gordzele. – Co? Ty fces starego wojoka, Śpisoka, odwiyź ku zeleźnicy?* (NaSp 39: 12: Jw); *Jak trza było, jechało sie w dziyń abo w nocy. To juz kiedy trza było, to sie odwoziyło. Tamok urodziyło sie dziecko* (Kc); *Jakek podojyła krowe, ocedziyłak mlyko i potym jak wloła go do tyj drewnianyj obonki. Jak juz nazbiyrało sie wiyncy tyk obońkók, to my je odwoziyli do dziedziny, du dómu* (pmMiś: Jw); (ogsp.).

ODWLYC *cz. dk* – **ODWŁÓCYĆ** *ndk* **'wlokąc, odstawić coś w inne miejsce':** *Odwłócyli gdziesik* (matK: Kc).

ODWLYC SIE *cz. dk* – **ODWLYKAĆ SIE** *ndk* **'odsunąć się w czasie':** *Cepowiny sie odbywajom jako kiedy, jak w lecie, to jes i dwunosto w nocy, jo powiym tak pani, ze cepowiny sie tak odbywajom, jaki zamozny gospodorz, jak funduje dłuzy, to dłuzy sie odwlykajom cepowiny, a jak funduje mniyj, to cepowiny jesce za słońca* (CygTGS-II 259: Dr).

ODWLYKAĆ SIE zob. ODWLYC SIE

ODWŁOK *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** [– Pan poznaje te trutnie, tę matkę? No to jak to się poznaje?] – *Musym poznać. No trutyń jes wiynksy taki bardziyj taki pucaty, niy?* [– Niby chłop] – *Hej, hej.* [– A kolor ma taki sam jak pszczoła?] – *No coś tyn odwłok taki mo ciymniyjsy, taki bardziyj okrongły, niy?* (Kc).

ODWŁÓCYĆ zob. ODWLYC

ODWODZIĆ zob. ODWIYŚ

ODWOZIĆ zob. ODWIYŹ

ODWOZNIK *rz. mnż* **'ogpol. odważnik wagowy':** *Bocym, ze sklepnik sićko wozoł na takiyj wodze, co sie zelazne odwozniki dawało na jednom strone, a na drugom w papiyrowyj torbie abo monke, abo cukier. Sklepnik potym rachuwoł na inksyj papiyrowyj torbie. Pisoł tyncianym ołówkiym, kielo co stoji. Ujek nabył tabaku i pośimy ku wodzie* (SpCzyt 146: Rp).

ODWOZNY *przym.* **'ogpol. odważny':** *Jednego razu honorno gaździna wybrała sie na jarmak do Miasta. Posła sama, bo tyz to była baba odwozno i wygodano. Nie chybiało jyj na nicym. Wiedziała sie jednać z kupcami, umiała tyz i przihandluwać. Niejednego przez rozum przewiedła* (SpCzyt 117: Jw); *Noij nieroz rozmajicie było, rózne strachy były, a mamuniyły, e jyj. To od nos, jak sie idzie z Łops do Duśtyna, bez Grandelus, bez Doline, to wiera. W lecie to ta jesce jakosi, jakosi, ale zimom, to mało było takiego odwoznego, zeby sie som zabroł i poseł* (BubSpT 115: ŁW); (Jw, ŁW). [**odwazny** – Fr]

ODWOZYĆ SIE *cz. dk* **'ogpol. odważyć się':** *Pon dworu ogłosiył, ze worecek dukotów do tymu, fto zdradzi, dzie zbójnici majom sowany skarb. We wsi znaloz sie taki łakomiec, ftory sie odwozył sukać zbójnickif pinindzi* (LegSpis 9: Kc).

ODWOŹNIE *przysł.* **'ogpol. odważnie':** *Rezykuwać – tak odwoźnie coś zrobić* (matK: Łp).

ODWZAJYMNIAĆ SIE zob. ODWZAJYMNIĆ SIE

ODWZAJYMNIĆ SIE *cz. dk* – **ODWZAJYMNIAĆ SIE** *ndk* **'ogpol. odwzajemnić się':** *Na wspólstwie nie wszyscy kłuli świnie w tym samym casie. W tyn sposób był zwycaj, ze kto biył, to dawoł kawołek innym. Potym óni sie odwzajymniali tym samym* (NaSp 24–25: 10: Jw).

ODYCHAĆ *cz. ndk* **'ogpol. oddychać':** *Dyfci – ciynzko odycho* (matK: ŁW); *Dychawicny – ni moze odychać* (matK: ŁW); (Kc, ŁW).

ODYCHNÓĆ *cz. dk* **'odpocząć po znacznym wysiłku; odetchnąć, odsapnąć':** *Robiym, robiym, idym odpocnóć odychnóć troche* (KorpSp: Rp); (Jw, Rp).

ODYJMUWAĆ zob. ODJONĆ

ODYJŚ *cz. dk* – **ODCHODZIĆ** *ndk*

1. **'opuścić dane miejsce':** *Zakla tyn dziesiontek odmówiyła, to jo chuć odesła* (matK: Rp); *No powiedzioł tak, ze sie mo od sóstyj zaconć robota. Dali mu dziesiynć na dupe. I potym jak juz przibyło seść godzin zaś odchodziył. Dzie to idzies? Bo jo mom ino do sóstyj robić? A pockoj, my cie tu naucymy, jak mos robić. Zaś dostoł dzisiynć na dupe* (BubSpT 83: Kr); (Kr, Rp).
2. **'oddzielić się od czegoś, przestawać ściśle przylegać':** *Kobylorki* [gatunek śliwek], *tak pestka nie fce odchodzić* (matK: ŁW); *To nie było tak ciasta jak dziś. Jak mama upiekli babówke, to tako gościna była, ze raty. To sie brało mlyko, drozdze i troche monki, i robi sie rozcyn. Odstawio sie go coby wyrosło, a potym sie dodaje reśte monki, jojka i wyrobio sie, jaz be odchodzić od rynki. Zaś sie zostawio, jaz wyrośnie. Potym sie wykłado na brutfane i piece. Na wiyrk choćkiedy sie dawało krusonke* (pmMiś: CzG); *Do cego służyły gracki? Kiedy sie cesało lyn na sceciaf, to odchodziył odpod lniany, móc było wyrucić na gnój. Ale zycie wtedy płynyło tak, ze podstawom był oscyndzać. I odpod na kupce przi cesaniu lnu nie*

wyruciyli, ale postanowieli na grackaf go ocesać i oprzonś na kondzieli wrzecionkiym. A nici przeznacyć na wyrobiynie płótna na worki. To płótno było juz taki gorsy jakości. Ale wykorzistany lyn był do zera (Iwan 77: Nd); (CzG, ŁW, Nd).

3. **'umrzeć':** *Od kiedy matka odeśli, tak w tyj izbie otupno, nierada tu siedzym* (matK: Nd).
zob. fraz.:
ODCHODZIĆ [ODYJŚ] Z TEGO ŚWIATA

ODYMKNÓĆ *cz. dk* – **ODMYKAĆ** *ndk* **'ogpol. odemknąć':** *Odymkli te dźwiyrze* (matK: Dr); (Dr, Fr).

ODYNTY *przym.* **'pyszałkowaty; zob. też: FUCATY':** *Fucaty* || *odynty* (matK: Fs).

OD ZADKU *przysł.* **'od końca do początku, wspak':** *Abo woda świyncono, utopiony wyngielek w niyj, abo przepluć go, ny jak sie godo, niy, ze na tom kosule leko napluć, nie znowu, nie wiadomo, kielo, ino troske. – A tom wode to jakomsi smatkom cy rynkom? – Rynkom. Palce sie wkłado, trzi palce, noji trzeba sie jesce modlić od zadku, od zadku „Zdrowaś Mario". Nie tak, jak sie normalnie modli: Zdrowaś Mario łaskiś pełna, ino od tyłu sie trzeba, roz sie trzeba pomodlić od tyłu* (Fr).

O DZIADZI *wykrz.* **'przekleństwo':** *O dziadzi!* (Nd).

ODZIOĆ *cz. dk* – **ODZIYWAĆ** *ndk* **'założyć wierzchnią część ubioru (na siebie lub na kogoś)':** *Piontke dzieci mo, a sićkie trze nakormić, odzioć, do skoły posłać* (pmMich: Fr); *Nie odziejym zguzwanyj bluzki* (Nd); *U nos spódnica poza kanafoskom, to godomy kidel: kidel ślofowy, tam tybetowy, jakby dali tam wymiyniać, cy delinowy. W Kacwinie słowo kidel, somsiedniyj wsi, to jes tyn spodnik z tyf, tyf, paradny, zdobiony, co sie odziewo na spodek pod kidel, cyli pod spódnice. Bo u nif spódnica to jes burka. A we Frydmanie bedzie, cy bedzie tybetowo, cy bedzie ślofowo, bedzie tybytka. No właśnie* (Nd); *Na głowe dali, prose pana, taki, u nos wołali kółko. Zrobiyli takie kółko i zacepiyli jom piyknie, i dali jyj taki cepiec z takimi krepinkami, świytlyły sie ty krepinki, kazdy kolor był inksy, pomarańciowy, rózowy, cyrwony, bioły, tak, ze jyj sie to okrutnie piyknie świyciyło na głowie, a jacy taki kapturek do klina schodziół tu na cole, noji to kółko naturalnie wziyna sobie piyknie, zapletła i jak odzioła chustecke na głowe, to juz wypatrzuwała, ze je baba wydano, tu wołali, ze sie wydała juz. A dziywka miała warkoc, włosy ucesane w zod i we warkocu miała snurke wpleciom, to juz wiedzieli, ze to jes dziywka niewydano* (BubSpT 125: Nd); *Na zime sie odziywało kapce, takie wysokie po kolano bóty ze sukna biołego, burego abo bronzowego, mogły być ze skórkom i róznymi ozdóbkami, tu na Cornyj Górze to miały z boku malućkom parzynicke, a zaś tam dalyj to kocie łapki, my tyz nazywali je sukniokami, ale to od Góroli przesło* (pmKosz: CzG); *Parobcy przebiyrajom sie za Cyganki, na siebie odziywajom kwiaciate wigany, spodnicki, zaś na gymbe kładom specjalnom maść, zeby piyknie wyziyrać. Powiym jacy telo, ze robiom jom z sadzy, dokładniutko sie niom wymurcajom, mało fto z dziedziny if rozpoznaje, wyziyrajom jak prowdziwe Cyganki* (NaSp 51: 12: Nd); (Fr, Nd).

ODZIOĆ SIE *cz. dk* – **ODZIYWAĆ SIE** *ndk* **'założyć na siebie wierzchnie części ubioru':** *Dobrze sie odziywać kozoł* [lekarz] (matK: Kr); *Matka nie cekała, odzioła sie i posła za nim* (SpCzyt 45: ŁN); *Cudok okrutny z tyj ik dziywki. To juz nie wiy, jak sie mo odzioć. To za krótkie, to za długie nosi abo takie wonskie, ze mało nie puknie na rici. Naprzipino te broski, poski i nie wiedzieć, co jesce. Cudok jedyn* (GrJMSp 257: Rp); *Po fili stanyła, chytro sie obróciyła akurat w strone Walka. Wtedy zagodoł: – Piyknie wyziyros, downof nie widzioł tak paradnie obleconego dziywcyncio. Jak ci miano? – Marynka – odpowiedziała troske zaskocono – ale wy swoku toście cheba nie stela, bo nie wiycie, ze my cynsto nosyme takie oblecynie, taki u nos zwycoj, ze na wielkie urocystości trza sie godnie odzioć* (KonkLit 2024: 156: Nd); (ogsp.).

ODZIOĆ SIE [ODZIYWAĆ SIE] DO STROJU [KROJU] 'założyć regionalny strój spiski': (Nd).

ODZIOMEK *rz. mnż* **'przyziemna, najgrubsza część pnia drzewa; też: TROM z tej części pnia':** (CoWś 186: ŁN); (SSWG 17); (ŁN). [**oduziymiec** – CzG, Jw]

ODZIONKO *rz. n, str.* **'ubranie; zob. też: UBRANIE':** *Potym usyłaf jyj* [lalce] *odzionko. Wiganek i bogantki z wycechranego juz holstucha, świyntalny lajbicek z reśtek tabakowego starego reklika, kidlicek z wylezionyj babcynyj tybetowyj chustecki, a fartusek ze śnuptylki* (SpCzyt 13: Nd); *Mój Michołek ni mo nawet godziwego odzionka, be mu tyz zimno. Nogawicki dziurawe, bótki ozdyrdane... Ej, skoda dziecka, skoda...* (SpCzyt 106: Jw); *Tyz był dziadkiym z brodom i bausami, ino ze był młody i odzionko mioł troche lepse, jak świynty Pieter. Chodziył w kiyrpcaf z rzemyckami i nosiół przi portkaf syroki rzemiyń z gombickami. Ba, i piórecko se dziekiedy załozół z dzikiego koguta za kłobuk* (BalNS 130: Fr); (Fr, Jw, Nd).

ODZIOTY *przym.* **'mający na sobie ubranie; ubrany':** *Tak ta dziywcyna była licho odzioto* (matK: Dr);

Zima tako, co musioł robić odzioty (Fr); *Był tu taki chłop z Durztyna, taki odzioty w kufajke i pytoł sie o ciebie* (pmMich: Fr); (Dr, Fr).

ODZIYNIE *rz. n, str.* **‘ogólnie o wszystkich rzeczach służących do ubierania się; ubranie, odzież’:** *Młodo celodź to nie fcom chodzić w tym odziyniu płótnianym* (matK: Łp); *Płónse odziynie do roboty, wylecieć gdzie* (matK: Nd); *Domarasone odziynie* (matK: Tr); *Doświniacone odziynie* (matK: Tr); *Bacowskie odziynie* (matK: Tr); *To jes płónse odziynie* (matK: Nd); *Nagi – bez odziynio* (matK: Tr); *Oblók cywilne odziynie* (matK: Kc); *W casie odpustowyj msy procesyjo sła koło kościoła. Walek seł pomalućku na kóńcu. Ni móg sie nadziwić, jak duzo ludzi oblekło sie w tutejse, regionalne odziynie, takie świyntalne, jak kiedy nosiyli przodkowie. Przibocyły mu sie dziadkowe portki, lajbiki, babcyne kidle, paradne kosule obsyte ś̀tikierajami, chustecki ne i te bogancie z wysokiymi cholówkami, co if tak sanuwali, bo były jedne na całe zycie i jacy do kościoła. Serce mu rosło, kied to wsićko obziyroł i wspominoł* (KonkLit 2024: 155: Nd); *Wojtek wyskakuje z wody, oblyko nogawice, kosuline biere jacy do rynki i leci za ojcym. Za file sićka wychodzom na kaminiec i z odziyniym przeruconym na plecaf kazdy idzie ku swojyj oborze* (SpCzyt 19: Nd); *Piyli se społu, wroz tyn mnik rod by se frejerke na noc, to ón potym opojoł tego gazde i potym odziynie zeblók z tego gazdy, a som go oblók tyn mnik, a tego gazde oblók do swojego odziynio* (MalPS 137: Jw); *Świynty Pieter to był taki juz troche przikrziwiony dziadek głuchawy, włosy mioł siwiutkie i długie, brode długom. Odziynie mioł, jak chłopi na Spisu nosom, portki syrokie z obłamkom cyrwonom, z jednym prziporym, kołcuny z biołego sukna z powrózkami z kłaków. Onycki mioł ze zgrzebnego płótna. Na sobie nosiół sukmanke cornom na madziar zaruconom. Pod sukmanom mioł kosule paceśnom na galonek zawionzanom* (BalNS 130: Fr); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, ŁN, Łp, Nd, Tr).

zob. fraz.:
KOŚCIELNE ODZIYNIE
POWSEDNIE ODZIYNIE
ŚWIYNTALNE ODZIYNIE

ODZIYWACKA *rz. ż, str.* **‘gruba wełniana chusta z frędzlami, noszona przez kobiety (głównie starsze), okrywająca głowę, ramiona i plecy; 📷 Tabl. IV’:** *Odziywacka barankowo – co som takie klucki z wełny powypuscane* (matK: Kr); *Som barankowe i ś̀trykuwane odziywacki* (matK: ŁW); *Odziywacki mogom być ś̀trykuwane abo barankowe* (matK: Kc); *To była tako krociato, wielko jak deka, z boku miała takie fryndzle. Babka nasa wse jom zarucała, jak przichodziyła zima, na plecy bo godała, ze jyj bez tego zimno. Tako odziywacka była wełniano, to była barz ciepło. Była i wielko, to jak sie niom tak babka owinyła, to jacy jyj kawałek gymby spod tyj odziywacki było widno. Jak babka pomarła, to jo tom odziywacke wyrajbała i teroz w zimie mom, jak idym z małymi dzieciami do pola, to go tak poowijam do tyj odziywacki i połozym do sonkók, to tak paradnie lezy, grzecnie, bo mu ciepło jes* (pmMiś: CzG); *Mama jyj przisykuwała odziywacke po babce, coby jyj było ciepło* (SpCzyt 15: Rp); *Franek i Stefon przeźreli na ocy, pomału siedli. Iście ta drzimota juz jym przesła. A matka zruciyli lym chustke odziywacke, sowali do sifonera i dali zawodziyli: – Niymcy po nocaf uciykajom, wóz za wozym, wziyni choćftorym świnie cy bycka, ale rzodko. Jak zaś przidom toci drudzy, to juz zodnyj gadzie nie przepuscom, wsićko weznom* (PrP 2017: 241: Nd); [– No to z jednej strony są te obruski, a z drugiej te rańtuchy. Czy to jest to samo?] – *Nie to samo, rańtuf mo, rańtuf jes w formie dzisiyjsego szala i rańtuf jes delikatny, tak jak ta fieranka. Obrus musioł, obrus jes to duzy kwadrat z fryndzlami, słozony na pół abo na krziz i tak zakładany.* [– Taka odziywacka letnia] – *Odziywacka, no odziywacka mogłaby być letnio, mógby być uznany za odziywacke, a jak na krziz, to mógby zastympuwać ś̀trykuwanke, bo to na jedno wychodzi* (Nd); *Natomias jak chodzi o odziywacki abo hrube chustki cy te kraciate, cy te w miesioncki, cy te barankowe, jakie, o jakichkolwiek bymy tu nie godali, to óny nigdy na świynto nie były nosone na krziz. Nigdy. Miały do roboty, hej. Ale na krz..., ale do kościoła nie. I tyz trzeba było uwazuwać, zeby nie były za długie, zeby dziesi tam sie ftory kóniec nizy, nizy tyf kidli. Co jes ciekawe, spódnica u nos, no to juz nie bem godać od pocontku, te ze scoteckom, delinowe, tybetowe, bez scyte..., bez scotecki, pasiate, krasiate, i tak dalyj* (Nd); (CzG, Fr, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp). [**odziywotka**]

ODZIYWACKA BARANKOWO *str.* **‘gruba, obszerna chusta wełniana o wymiarach ok. 170 × 170 cm, składana w trójkąt i zakładana przez dojrzałe kobiety na ramiona, noszona zimą; od zwykłej ODZIYWACKI różniła się znaczniejszą grubością i pozwijanymi włoskami, przypominającymi runo młodego baranka; zob. też: BARANKULA w zn. 1.’:** *Odziywacka barankowo – co som takie klucki z wełny*

powypuscane (matK: Kr); *W zime, w wielkie świynta nawet sie nie myślało, zeby iś w kozuchu. Trza było sie dobrze pookryncać odziywackom barankowom i krocać na sume. Straśnie ciepłe to było, bo potym, jak juz tak coroz mniyj bab ubiyrało te chusty, to jo se usyłaf z niyj kurtke i telo cieplutko jes* (pmKosz: ŁN); (Kr, ŁN).

ODZIYWAĆ zob. ODZIOĆ

ODZIYWAĆ SIE zob. ODZIOĆ SIE

ODZIYWADŁO *rz. n, str.* **'to, co służy do ODZIYWANIA SIĘ':** *Rańtuf – odziywadło takie na lato* (matK: Fr).

ODZIYWANIE I *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. ODZIYWAĆ':** *Toto nie jes na odziywanie, to sie na ścianie wiyso, zeby było paradnie* (pmMich: Fr).

ODZIYWANIE II *rz. n* **'ubranie, ubiór; zob. też: UBRANIE':** *Pytołef sie go, to ón jak prziseł, to tak, no lóg na ławke i nogami okrutnie smyroł. To tak bocym, jak dziś, co tak mu zimno było, bo to nie było odziywań* (RnS 163: ŁN).

ODZIYWOTKA *rz. ż, str.* **'gruba wełniana chusta z frędzlami, noszona przez kobiety (głównie starsze), okrywająca głowę, ramiona i plecy; zob. też: ODZIYWACKA; 📷 Tabl. IV':** (pmMaj).

ODZWÓNIĆ [wym.: od-zwónić] **'powiadomić o czymś dzwonieniem':** *Od tego casu stary deptoł, het, po oborze i nieroz juz na obiod odzwóniyli, a niewiasta nie wołała ojca du dómu* (BalSKD 98: Fr).

ODZWYCAJAĆ SIE zob. ODZWYCAJIĆ SIE

ODZWYCAJIĆ SIE *cz. dk* – **ODZWYCAJAĆ SIE** *ndk* **'ogpol. odzwyczaić się':** *Biyda sie odzwycajić* (matK: Rp); *Zupełnie sie od wódki odzwycajiół* (matK: Rp).

ODZYĆ [wym.: od-zyć] *cz. dk* – **ODZYWAĆ** *ndk* **'o niedosuszonym sianie: nabrać ponownie świeżości pod wpływem wydzielanego ciepła':** *Otawe to my nojcyńści kładły w klapnionki, ale to jacy wtedy, jak wiadomo było, ze pogoda be piykno, bo inacy to otawa w klapnióku by sie mogła zapolić. Otawe trza dobrze i długo susyć, bo óna to mo takie cosi, ze odzywo, jak je niedosusono, ale zaś jak otawa przesusono, to tyz niedobrze, bo wtedy ni ma jom jak pozbiyrać, bo sie krusy* (pmMiś: CzG).

ODZYWAĆ [wym.: od-zywać] zob. ODZYĆ

ODZYWIAĆ SIE [wym.: od-zywiać sie] *cz. ndk* **'ogpol. odżywiać się':** *Dobrze sie odzywiać kozoł* (matK: Kr); *Co do jedzynio, to dzisiok sie lepiyj ludzie odzywiajom. Z powodu tego, ze dziś juz tak mogom se lepi ludzie pozwolić, bo juz wiyncyl sie chowo tego, tyf baranók, wiyncyl sie chowo świni* (BubSpT 132: NB); (Kr, NB).

ODZYWIONY [wym.: od-zywiony] *przym.* **'odżywiony':** *Tak ta dziywcyna była licho odzywiono* (matK: Dr).

OFACIĆ SIE *cz. dk* **'nabawić się OCHWATU':** *O, rzecywiście, był ochwat, tak, kóń sie ofaciył, było takie słowo. To zaś polegało na tym, ze ktoś na przikłod jechoł zbyt sybko z tym kóniym i wtedy po prostu tyz móg kóń zyjś z tego świata. Ale jak sobie radzono, to nie wiym* (Nd).

OFAT *rz. mnż* **'zwyrodnieniowe zapalenie stawów, żył, objawiające się silnym ich zgrubieniem; ochwat powoduje u człowieka lub konia utratę siły; zob. też: OCHWAT':** *Casym na ofat, na to przeważnie. No to zalezy jak, jak go mało chyci, no to do rady w dóma ozgrzoć, no jak mocnie chyci, no niy, no to u weterynorza. No to sie ozgrzywo, asyncyjom, ocet, cegłe sie ozpaluje i przikrywo sie go, i worki od monki przikrywo sie, no to sie go tak ozgrzywo* (BubSpT 100: Łp); *– A jakosi piana z pyska u kónia? – No to piane z pyska, to ofatu dostaje, ale to nie jes przi uroku. To jes zaś przi cym inksym. Jak sie wyzynie kónia na pole na wiesne abo i w zimie z ciepłyj stajni na zimne pole, jak jes mróz. Nakładzie sie mu trosecke wiyncyj gnoja i koze sie mu jechać, to wtedy kóń dostaje ofat* (Fr); (Fr, Łp).

OFENZYJO *rz. ż, daw.* **'ogpol. ofensywa (wojskowa); zob. też: OFYNZYWA':** *Wyjechołek na telijański front. No tam nos, tam sie zrobiyła ofenzyjo. Była ofenzyjo jedna i drugo* (BubSpT 19: CzG).

OFIARA *rz. ż* **'ofiara mszy świętej':** *Ofiara – piyniondze na tacke, kie chodzom po kościele* (matK: Fr). [**obeta** – Kc]

OFIARUWAĆ *cz. ndk*

1. **'przekazywać coś komuś w darze':** *Jak juz kóńcy sie to wesele, no to przecie trza dać tyn dor jakiś. No to młodzi siadajom za stół, pora młodo, noji kozdo rodzina, co tam fce ofiaruwać, to im ofiaruje i przinosi. Młodzi majom talyrz na stole, zakryty chusteckom biołom, a pod tom chusteckom jes tam stary piniondz, no to zbyrkajom tak na talorku i przichodzi tam kazdo rodzina* (CygTGS-II 259: Dr).
2. **'polecać kogoś lub coś opiece Boga, wnosić intencję modlitewną':** *Ofiaruwała nieślubne dziecko* (matK: ŁW).

OFIARUWANIE *rz. n* **'część mszy świętej, podczas której ofiarowuje się chleb i wino – owoce pracy rąk ludzkich':** *Drzewiyj, kiedy owce zimuwali do Bozego Narodzynio na polanak, a zganiali je dopiyrz we Wilijom, juhasi śli bez cały kościół i naokoło ółtorza, jak było ofiaruwanie, i składali ofiary* (NaSp 31: 9: Jw).

OFICERKA *rz. ż, zwykle w lm, str.* **‘wysoki but z cholewą do kolan, wykonany z zafarbowanej na czarno skóry bydlęcej; wzorowany pierwotnie na butach wojskowych; zob. też: OFICYRKA; 📷 Tabl. IV’:** *Oficerki, no chłopi mieli oficerki* (matK: Nd); *Franek i Stefon drzimali na pościółce, mnie spanie nie brało, tof se umyśloł, ze zakla dowarzom sie grule, wysiubiksujym se stare oficerki po dziadkowi, bo i tak inksyf boganci ni mom, a fciołef po połedniu dziesi wyjś z chłopcami na dziedzine* (PrP 2017: 241: Nd).

OFICYR *rz. mos* **‘ogpol. oficer’:** *Ty oficyrowie tu prziśli* (matK: Dr).

OFICYRKA *rz. ż, zwykle w lm str.* **‘wysoki but z cholewą do kolan, wykonany z zafarbowanej na czarno skóry bydlęcej; wzorowany pierwotnie na butach wojskowych; 📷 Tabl. IV’:** *Oficyrki || oficyrskie bóty* (matK: Fr); *Jadyme do bótów, cyli boganci. To som tak zwane oficyrki na motyw wyngierskif tyf bótów. Cy powiym madziarskie bóty, cy powiym oficyrki bedzie to samo, nicym sie nie różniom. Oficyrki tyz wziyni od Madziarów. Tu jes kóniecznie tako rózycka* [na butach]*, plecionka i taki warkoc, i dookoła górnyj cholewki. Tyn warkoc jes jako ozdoba, ni mo znacynio zodnego. Po prostu nasi dziadkowie, pradziadkowie tak je nazywali, oficyrki te bóty. Chłop mioł wysokie bóty, oficyrki* (Nd); (Fr, Nd). [**oficerka** – Nd; **madziarskie bóty** – Jw, Nd]

OFIOTY *przym.* **‘o kole: wytarty i w efekcie poruszający się krzywo’:** *Koło ofiote – stare koło pijano tak idzie* (matK: Kc).

OFLIS *rz. mnż, bud.* **‘półokrągła krzywizna na wzdłużnych krawędziach deski, PŁAZY’:** *Oflis, tak tyz wołali, ta okrongło strona oflis u nos godali. Oflis, no* (Kc).

OFRYNDZLUWAĆ *cz. dk* **‘obszyć brzegi czegoś frędzlami’:** *Baby robiyły płótno i to nojlepse prażec, bo były ś niego ciyniućkie nitki, przeznacały je na rańtuchy, to takie piykne sole, zakładane na ramiynia. Z casym zacyny zanikać, wiysało sie je, jako fiyranki do okna, a zacynto odziywać odziywacki. Baby rańtuchy to na krosnak tkały i je zdobiyły: łapkami, krokiewkami, rogacami. Nieftore rańtuchy były ofryndzluwane* (pmKosz: Jw).

OFYNZYWA *rz. ż, daw.* **‘ogpol. ofensywa (wojskowa)’:** *Rosyjo sie strojyła na ofynzywe* (matK: Dr). [**ofenzyjo** – CzG]

OGADUWAĆ *cz. ndk* **‘ogpol. obgadywać’:** *Downo były takie przziwilyje, ze go kto ogaduje, ze sie mu cko* (matK: Kr).

OGANIAĆ SIE zob. OGNAĆ SIE

OGARECEK *rz. mnż* **‘mała, niedopalona świeczka’:** *No dobrze, wleźli tam do tyj izby i tam pełno świycek było. Takie były malućkie świycoski, pół i takie zapolone, zaświycone i pyto tak: a co to to te świycki znacom? No to som ludzkie te zywoty. No to jak to znacy? No tak, ze to to co teroz zapolone, to jes młode dziecko, co sie narodziyło, a to pół, to pół, a to to taki ogarecki, to juz som starzi ludzie, to juz musom* (BubSpT 93: Kr).

OGAREK *rz. mnż* **‘niedopałek papierosa; pet; zob. też: CIUK’:** *Ogarek || ciuk* (matK: Fs); (Fs, Kr).

OGARNÓĆ *cz. dk* – **OGARNUWAĆ** *ndk*

1. **‘garnąć, oczyścić powierzchnię z czegoś’:** *Późni sie wyciongo i chlyb sie ogarnie ze spodu, o jesce z popiołu, a po wiyrchu, jakby był twardy, to sie go jesce omywo z cymś, noji z wodom sie omyje go i przikryje, co, co je miynki, noji chlyb juz gotowy* (BubSpT 145: Tr).
2. **‘obsypać ziemią podrośnięte ziemniaki (też kapustę) za pomocą motyki lub OBORUWACA; zob. też: OKOPAĆ’:** *Ogarnuwać || oprawiać* (matK: Kc).

OGARNUWAĆ zob. OGARNÓĆ

OGIER I *rz. mż* **‘niewykastrowany koń rozpłodowy’:** *Kobyła sie bije, trza ś niom do ogra* (matK: Nd); *Kobyła do ogra* (matK: ŁN); (TPPG I: 128: ŁN); (ogsp.).

OGIER II *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o jurnym mężczyźnie’:** (GrJMSp 244: Rp).

OGIEREK *rz. mż* **‘młody ogier’:** *Kociurek || ogierek* (matK: Kr). [**kociurek** – Kr]

OGIYŃ *rz. mnż*

1. **‘ogpol. ogień; też: pożar’:** *Dwanosto godzina, a jo jesce ogiyń kładym* [palę] (matK: Dr); *Łuna cyrwono, musi gdziesi ogiyń* (matK: ŁN); *Bucho ogiyń* (matK: Fr); *Jaz ogiyń dudni* (matK: Fs); *Dusi sie ogiyń* (matK: Fs); *Miyf, co ducho, ogiyń robi* (matK: Fs); *Bemy ogiyń kłaś?* (matK: Kc); *Downiyj krzesali ogiyń z krzemiynia* (matK: Nd); *Sobótki – ogiyń jaz do nieba bije* (matK: Nd); *Duchać, coby tyn ogiyń rozpaluwać* (matK: Dr); *Zacyni sie przekrzikuwać: kiedy bedzie ucciwy przidział? Cymu som pobiyrane opłaty za sucharze na ogiyń?* (SpCzyt 111: Nd); *Zapolół w piecu i od razu okrutny ogiyń buchnół, ze go cosi tam poparzół po rynkaf* (pmMich: Fr); *Niedowno, bo dopiyro w lecie tego roku był haw wielki ogiyń, co to wej zniscół fare i śtyry gazdostwa. Strazacy bronieli, jak mogli, ale coz, kie sikowka słabo była* (GazPod 1929, nr 50: 5: Fr); [– Czy ten ogień może zgasnąć?] – *Jak moze wygasnóć, jak sie musi*

woda grzoć. Jak nom zgaśnie, to jak zrobimy, jak woda zimno. [– A czy można zapalić od nowa?] – *A cymu niy, panie? Ruci drzewa, podpoli i hajcuje sie dalyj.* [– Dawniej było przekonanie, że ogień nie mógł zgasnąć] – *Panie, takie przekónanie było, bo jak byli na Bieszczadak dwadzieścia kilometrów od sklepu, ze zopołkami była biyda, to ogiyń ni móg zgasnóć* (Rp); (ogsp.).

⊛ *– Ale ognia, jak sie świynci, hube, to tyz sie kadziyło gospodarke i sićko w dóma. – Jak sie przisło z tego świyncynio? – Hej, z tego świyncynio ognia. – A co to miało na celu? Cymu sie tak robiyło? – No to tyz te złe duchy sićkie poodganiać, niy?* (pmBarnasz: Fr).

⊛ *Kobieta jako w cionzy, no to mase rzecy jes co jyj nie wolno wykonywać. Na przikłod ni mogła przede wszystkim patrzeć na ogiyń. Bo jak popatrzyła na ogiyń, to dziecko sie mogło urodzić z jakim takim zabarwiyniym cyrwonym. Ni mogła patrzeć na scura albo mysy, a na pewno dotknóć sie wtedy w brzusek, bo to powodowało, ze przenosiyła na dziecko tom sierść mysy albo scura* (plBiz: Nd); *Nale jak był taki gwołt, ze sie poli, no to prziseł i jo patrzić tyz tam. Polyło sie to straśnie, bronić nie doł tego, no to sie juz tak polyło sićko, papiyry tam to, talyrze jakiesi, to tak wyrucało, to okropny ogiyń był* (BubSpT 36: Fs); *Cygani majom zaś z tego tyz potym hasnu, bo to starzi ludzie, to se tak godajom, ze woda jak weźnie, to drugiymu zaniesie, ale ogiyń, ze juz nie zostawi nic nikomu* (BubSpT 65: Jw); *Ale baca musi mieć syćko na starunku, juhasom duhanu kupić, gazdów syrym wypłacić i dać poziór, zeby ogiyń bez całe lato nie zgos w kolebie, boby niescyńście sie zwalyło na kosor* (BalSKD 107: Fr); *Ogiyń to downiyj nie był polony od zopołka* [*sic*]. *Piyrsy i nojwoźniejsy ogiyń to był od pierona, to był Bozy ogiyń. Drugi ogiyń to był od krzesiwa – co go krzesali i to był świynty ogiyń, co go wse trza sanuwać, bo to był ogiyń prowdziwy, a nie od zopołków. To był stary ogiyń i piyrsy na świecie, bo piyrsy człek był pastyrzym. Na Wielkom Sobote, kie ogiyń świyncom, to sie zapolo tyn krzesany ogiyń i tyn mo moc, i jego wyngle majom moc. Downiyj to brali tyn ogiyń w chałupe kozdy, tero taki polom na holak* (BazWierz 83: CzG); *Tero to sie świynci we Wielgom Sobote – to sie przed kościołym ogiyń poli i wode w becce zdaje, i to sie świynci, i pote kozdy biere po wyngielku, i niesie ku chałupie. Jako sie przinosi z kościoła, to sie ozpolo ogiyń od niego popod kuchniom i z wynglym chodzi sie trzi razy naobkoło dómu i stajni, i bydło sie kadzi. I tom świynconom wode bierom do śklonecki i tym sie tyz lycy* (BazWierz 140: Jw); (CzG, Fs, Jw, Nd).

2. **‘żar’:** *Ciosek, co sie ogiyń wygarnuje* (matK: Jw); *Jak potym to napolymy, tak sie wygarnie ogiyń po całym piecu równo, zeby wsyndy było jednakie, ze to upolone dno, tak* (BubSpT 144: Tr); (Fr, Tr).
⊛ *Na przikłod, kładym do pieca, a tu ci pras na ziym wyleci ogiyń. O, to bedom goście. Nigdy ni ma gości? No to jo sie tam kiedy wybiere do wos* (Fr).
3. **‘czerwone znamię na skórze; znamię takie powstaje na skórze dziecka, kiedy kobieta, będąc w ciąży, łapie się za jakąś część ciała na widok pożaru’:** *Abo jak i pozar jes, to tyz kobiyta w cionzy, jak widzi pozar, to tyz trzeba, to tyz musi wiedzieć o tym i musi uwazuwać, zeby tyz sie za, tak, jak godom, niy? Za nic nie łapać, po prostu ścisnóć rynce cy w ogóle, w ogóle po prostu zeby nie patrzyła na pozar. Bo to potym, jak to wołali, ze to ogiyń mo dziecko na gymbie. Oparzynie to jes take brzidkie znamie, to jes takie, takie cyrwone, filjetowe, no take podobne, jak płomynie do ognia, neji w kształcie tam...* (Fr).
zob. fraz.:
KŁAŚ OGIYŃ
POŁOZYĆ OGIYŃ
SŁOZYĆ [SKŁADAĆ] OGIYŃ
SŁOZYĆ OGNIA
ŚWIYNTY OGIYŃ
ZIMNY OGIYŃ

OGLONDOC *rz. mos, daw.* **‘osoba upoważniona do stwierdzenia zgonu człowieka i wystawienia zaświadczenia o tym’:** *Piyrse trzeba było iś po tego, jak sie to nazywo, no po oglondoca, tak no to trzeba iś, hej to ón musi nojpiyrwyj tego umrzika zbadać, a potym trzeba iś do ksiyndza zamówić pogrzyb* (BubSpT 141: Rp).

OGŁADZIĆ *cz. dk* **‘wygładzić ze wszystkich stron’:** *Raśpla, co sie ogładzi, orajśpluje* (matK: Fs).

O GŁODZIE *przysł.* **‘będąc głodnym’:** *Na cco poseł, o głodzie* (matK: Dr); *Koštablery go złapiyli i pod ratus pod magistrat zawarli Gałowica. Tam o głodzie do rania był* (BubSpT 73: Kc); (Dr, Kc, Nd).

OGŁOWICA *rz. ż* **‘rodzaj końskiej uzdy bez wędzideł, służącej do wiązania konia w stajni; zob. też: OGŁÓWKA w zn. 1.; 📷 Tabl. III’:** *Ogłowica bez zobadeł, do uwionzanio kónia w sopie* (CzG); *Kóniowi sie zaś godało ”dawoj zuby” – przi zakładaniu ogłowicy, zobadeł* (CoWś 235: NB); (CzG, NB).

OGŁÓWEK *rz. mnż* **‘rodzaj końskiej uzdy bez wędzideł, służącej do wiązania konia w stajni; zob. też: OGŁÓWKA w zn. 1.; 📷 Tabl. III’:** *Do ogłówka no to przi prawiali cyrwone kiecki takie, niy?*

(KorpSp: Jw); *Lyjce neji i uzda, no bo ogłówek, no to stajynny był na, ogłówek na, nedy ftoryn stoł, to stoł nody, bo rózne kónie, niy?* (KorpSp: Tr); (Jw, Tr).

OGŁÓWKA *rz. ż*

1. **‘rodzaj końskiej uzdy bez wędzideł, służącej do wiązania konia w stajni; 📷 Tabl. III’:** *Idź Pietrze i prziwiydź kónia do izby. – Poseł świynty Pieter, prziwiód kónia. – Pietrze zruć te ogłówke! – Pieter zruciół. – Naroz z kónia stoł sie karcmorz. Klynknół na kolana i pytoł Poniezusa, zeby mu przebocół* (KowPluc 45: Jw); (CoWś 196: NB, Nd); (Jw, NB, Nd). [**ogłowica** – CzG, NB; **ogłówek** – Jw, Tr; **ugłówka** – Nd]
2. **‘rzemień lub mocny pas zapinany na sprzączkę, zakładany krowie na rogi (rzadziej na szyję) przy wyprowadzaniu jej i przywiązywaniu do palika na pastwisku (stosowane w przypadku, kiedy krowa ma zbyt małe rogi lub okaleczenia koło rogów i nie można jej założyć łańcucha)’:** *Krowy do ogłówków i na postwisko* (plBłachut: Fr).

OGŁUSYĆ *cz. dk* **‘spowodować, że ktoś straci słuch’:** *Przigłusyło mie, ogłusyło* (matK: Nd).

OGNAĆ SIE *cz. dk* – **OGANIAĆ SIE** *ndk* **‘obronić się przed czymś, zwłaszcza przed muchami, bąkami, machając czymś; opędzić się’:** *Bo orle gniozda były wysoko, a orlica, kie dożrała cłeka, to z daleka leciała bronić. Trza sie było tak zabeśpiecyć, coby nie spadnóć, ale tyz coby sie tak oganiać, zeby piórka wysarpać ze skrzidła abo i z ogóna* (SpCzyt 88: CzG).

OGNIECIONY *przym.* **‘powstały na skutek noszenia niewygodnego obuwia’:** *Boloncki, takie ogniecione* (matK: Łp).

OGNIOT *rz. mnż* **‘miejsce na nodze odgniecione na skutek noszenia niewygodnego obuwia’:** *Modzel, ogniot, zdymorka – to ty bolyngi takie* (matK: Nd); *Ogniot, kie oparzi w bócie* (matK: ŁN); *Na ognioty, kie tak nogi bolały od spodku, downo ludzie chodziyli boso, mieli takom twardom skorupe, sie zrobiyła skóra na piyntaf od spodku na nogaf, a to okrutnie bolało, no to zeby to ta skóra oderwała sie, no to starli krzonu abo pokrajali drobniućko, abo stłukli, korzyń krzonu trzeba było stłuc i z krydom, takom, co ksiondz w kościele mioł..., wymiysać..., jak na łyzke krzonu, to na łyzke krydy. Krzon puściył sok i to sie tako papka zrobiyła i totym sie obkładało nogi od spodku* (pmBarnasz: Fr); (Fr, ŁN, Nd).

OGNIOTEK *rz. mnż* **‘zdr. od rz. OGNIOT’:** *Ogniotek* ‖ *machajówka* (matK: Kr).

OGNISKO *rz. n*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Juz dziesiynć roków nie ogrywali maji. Utrzimujom sie dziś sobotki. W maju w kazdom sobote młodzi ludzie polom ogniska. W Łapsaf majom polynie króla na Matke Boskom Zielnom* (GrJMSp 302).
2. **‘palenisko w kuźni, w kurnej chacie; 📷 Tabl. V’:** *Miyf mioł taki ze skóry zrobiony, co rynkami duchali. Rusoł tak i to powietrze sło do tego ogniska. I potym w tym ognisku zarzyło sie tak na cyrwono, co zelazo rozpaluwali, ne i klepali. Przeważnie podkowy robiyli, lymiese do pługa, do wozu, wozy drewniane kuli zelazym – te rafy, obroncki nawdziywali na koła, podkowy robiyli kóniom, motyki do kopanio gruli* (Fr).

OGNISTY *przym.*

1. **‘mający postać ognia’:** *Godołef coroz głośni, modlitwe opakuwołef cheba z dziesiynć razy. Obziyrołef sie tyz trosecke na boki, cy nie tulajom sie ogniste koła. Starzi wse godali, ze to cierci tak bierom duse do piekła* (SpCzyt 143: Nd).
2. **‘szybki w działaniu’:** *Haraśny – chytry człowiek, ognisty taki* (matK: ŁW).

OGNIWO *rz. n* **‘pojedynczy, zwykle podłużny, element łańcucha; 📷 Tabl. III’:** *Śporóg – na nim ogniwa sie zwarzuje* (matK: Tr); *Przi dźwiyrzaf do stajnie stojom wiadra. Dobrze, zef do ftorego nie wlecioł. Na psij budzie jakiesi misecki. Dziadek z ojcym cosi radzom, a matka kładom łańcuf pod progiym. – A coz to robicie? – pytom sie. – Na co tyn łańcuf? – Jak sie piyrsy roz wyganio gade ze stajnie, trza zrobić duzo rzecy, zeby jom ochronić od złego – odpowiedzieli ociec. – Łańcuf kładzie sie po to, zeby krowy były takie mocne, jak te zelazne ogniwa* (SpCzyt 56: Nd); (Nd, Tr). [**ocko** – Fr]

OGOLIĆ *cz. dk* **‘ściąć zarost z twarzy brzytwą, żyletką; też: ściąć sierść zwierzęciu’:** *Do niedowna nogi świni wionzali powrozami, wolali jom na ziym, potym obracali na grzbiet, aby ogolić podgardle i wbić prosto do serca nóz. Świnia kwicała, bo co miała robić, to sie jyj derkom kufe zatkało, a krew na kiski łapali do miski. Miysiorz, ftory nozym do serca nie trefiył, był pośmiywiskiym* (NaSp 24–25: 10: Jw).

OGOLIĆ SIE *cz. dk* **‘ściąć zarost z twarzy brzytwą lub żyletką (współcześnie też golarką elektryczną)’:** *Juhasi śli bez cały kościół i naokoło ółtorza, jak było ofiaruwanie i składali ofiary. Było sie na co przipatrzić, bo nie kozdy mioł cas sie ogolić, nie kozdy mioł sie cas przeblyc, jak ześli z gór, tak pośli na ofiare. Zapochniało wtedy*

sałasym, owcami, kosówkom, watrom. A po kościele dziywki dawały znać swojim nojmilsym, ze nie zabocyły o nik (NaSp 31: 9: Jw).

OGÓN *rz. mnż*

1. **‘ogpol. ogon zwierzęcia’:** *Dereś – kóń cyrwony, ogón corny i zgrzibe* (matK: Rp); *Psy nie fcom iś do pola i kulom ogón, to choćby nie było grzmotu, jes oznakom, ze nadchodzi burza* (plBiz: ŁN); *Jedyn pies łapiół go za garło, drugi chyciył za ogón, a trzeci za ratke. Jonek Kubiński juz fcioł strzylać, kie go Głowianda łapiół za flinte. – Zelzyj kwilke! Przecie psy go nie puscom, a kie go zgładzis, to i tak telo miysa nie uniesymy ze sobom. Trza nom cosi inksego wyśpekuluwać* (SpCzyt 47: Rp); *Bo orle gniozda były wysoko, a orlica, kie dożrała cłeka, to z daleka leciała bronić. Trza sie było tak zabeśpiecyć, coby nie spadnóć, ale tyz coby sie tak oganiać, zeby piórka wysarpać ze skrzidła abo i z ogóna* (SpCzyt 88: CzG); (ogsp.).
2. **‘sztuka bydła’:** *Trza było chodzić krówki paś, brało sie te trzi ogóny i gnało sie tam, gdzie teroz jezioro zaloło* (KorpSp: Fr).

zob. fraz.:
KOCI OGÓN
KOCY OGÓN
KÓŃSKI OGÓN
KULIĆ OGÓN
RYBI OGÓN
ŚWIŃSKI OGÓN

OGÓNIATY *przym.* **‘o części ubioru, chustach: zwisający jak ogon’:** *Ogóniate to takie nierówne, takie. Jak sie go złozyło to prześciyradło, to nie były równe te dwa kónce po tym praniu* (pmMąka: Nd).

OGÓREK *rz. mż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *To takie były wysusone liście, co my nazywali bobkowe, i dawało sie je, jak my ogórki kisiyły, do kapusty choćfto tyz dawoł. To juz zolezało od baby, jak warzi* (pmMiś: Jw); (Dr, Jw). [**ogórka** – Nd]

OGÓRKA *rz. ż* **‘ogpol. ogórek; zob. też: OGÓREK’:** *Kanapki sie robiyło, dziyń przedtym sie robiyło do cegosi, do jakif misków cy waniynków takif, no zeby to narobić, to muśtardom my smaruwały chlyb i kółecko kiełbasy, i kółecko ogórki* (KorpSp: Nd); (SSWG 17); (Nd).

OGRABEK *rz. mnż* **‘porcja ugrabionego równo, podeschniętego siana, koniczyny, możliwa do objęcia rękami; takie porcje układa się w kopy lub kładzie na OSTREWKI; zob. też: POSODEK w zn. 1.; 📷 Tabl. III’:** *Takie ograbki sie robiyło na tym i układało sie na te patyki* (KorpSp: Tr).

OGRABIARKA *rz. ż* **‘maszyna rolnicza służąca do ograbywania siana z obu stron pola’:** *Fto mo ograbiarke, ne to mu dobrze, bo pryndzyj idzie robota, jako tak rynkami by groboł* (plBłachut: Fr); *Boze dziecko nedy to trza było obrzondek zrobić, a potym jesce do pola iś przewracać, no jakeście myśleli, ze tak jak dziś siadniecie na traktór, jesce sie wom nie chce, bo e gdziez tyz beme grabić, jak goronco. Ne to tato weźciez ograbiarke, ale wtedy nie było, no a pozbiyrać tak samo trza było syćko na widły i podawać, a dziś co? Zajadzie samozbiórkom i jesce, i to nie gaz... nie beme juz gazduwać, bo ni mo kto* (KorpSp: ŁW); (Fr, ŁW).

OGRABIĆ *cz. dk* || – **OGROBAĆ** *dk* – **OGRABUWAĆ** *ndk* **‘zagrabić siano po bokach wykoszonego pola, przesuwając je na środek’:** *No to tam dość duzo tego było, no to my musieli piyrse jednom blatforme tam na... nałozyć tego siana, przipawynzuwać, te pawynze, co były takie, przez środek sie kło... kładło, ograbić trza było to dookoła, zeby to sie sićko nie traciyło po ziym... po tymu, po dródze* (KorpSp: Kr); [– A jakich grabiarek i przewracarek się teraz używa?] – *Teroz grabiarek i w... racyj uzywajom do zgrab..., o przerwacanie chodzi siana? Pajonki, pajonki to som takie koła i teroz juz som fajne te pajonki, bo kiedy jak pajonk był, to tylko rozrzucoł, przewracoł, to fajnie, bo to piyknie ci porozrzucało. Teroz juz majom takie, co tam przekłado sie tam wajchom cy posek i nawet tym pajonkiym, i ogrobies se do leja, tak ze no lepse som. A jak niy, to tak jak my mieli tom przewracarke, no to był, mielimy pasowom i tak my ograbuwali, i przerucali* (Nd); (Kr, Nd).

OGRABUWAĆ zob. OGRABIĆ

OGRAĆ *cz. dk* – **OGROWAĆ** *dk* || – **OGRYWAĆ** *ndk* **‘uhonorować kogoś szczególnie, grając na jego cześć, zwłaszcza na cześć gości weselnych po powrocie ze ślubu’:** – *W Zielone Świontki no to, no to chłopcy chodziyli i stawiali olsyne, mojki i ogrywali. I ogrywali, i to potym było... – Zabawa była, była pijatyka* (CzG); *Rano jesce* [w ZIELONE ŚWIONTKI]*, skoro sie nie świtało, sła muzyka, chłopcy śpiywali. To było piyrse ogranie mojów, takie jacy zaroz po postawiyniu. Potym przyseł piyrsy dziyń świont, a w drugi dziyń świont, w Zielone Świontki ogrywało sie juz moje barzdziej* [sic] *hucnie. Wołało sie duzom muzyke, syćka kawalyrzi, juz byli parobcy poodziywani piyknie w biołyf kosulaf. Fto mioł portki, ale ta portków wtedy barz sie nie nosiyło, takif suknianyf, ale biołe kosule i corne nogawice* (Kc); – *Ale dalyj utrzimuje sie tyz zwycaj, ze w Nowy Rok orkiestra chodzi i ogrywo ludzi w Jurgowie, niy? Downo, wycytałak, ze ogrowali sićkik w Jurgowie, teroz ogrowajom ino takie*

wozne postacie jakiesi. Ale chodzi orkiestra dynto, juz mo prawie sto dziewiyńćdziesiont rokók tradycji i taki zwycaj jesce wse jes (Jw); (CzG, Jw, Kc).

OGROBAĆ zob. OGRABIĆ

OGRODOWY *przym.*

zob. fraz.:

MAK OGRODOWY

OGRODY *rz. nmos* **'teren przydomowy, wykorzystywany jako pastwisko lub jako ogród warzywny':** *To jo bocym to dokładnie, ze takie, ze takie babracki były downo, bo jedyn drugiymu, bo bacowie, bacowie nawet, to jedyn drugiymu móg popsuć, jak mu wypos tam dzie posom, bo downo o posom sie, ciasno było. Bo jak owce ludzie chowali, bo najwiyncyj te owce jesce jakosi, no to jak mu tam wypos kónicyne cy ogrody jakie, trowy, to tyz prziklnie tyz, ty skurwysynie, jesce ty mie popamiynces* (CzG).

OGRODZIĆ *cz. dk* **'otoczyć teren płotem, murem itp.':** *Tamok jes taki zomek, król jes, ino ze jes ogrodzony cołkiym dookoła, tam sie ni móc dostać, a po tym murze góni taki piesek mały, to fto sie nabiydzi, to juz zaroz zaalarmuje i potym nie do sie tam juz wlyź, do tego zomku* (BubSpT 84: Kr); (Fr, Kr).

OGRODZYNIE *rz. n* **'płot, mur, drut kolczasty itp., oddzielający dany fragment terenu od reszty':** *Teroz ogrodzynia som te takie elektrycne, te z tyj ba... zasiylanie, zasiylanie tyj, tyj, tyj baterii takiyj, co tam tyn, tyn prond* (RnS 59: Dr).

OGROMNIE *przysł.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *No ale, ze tak powiym, no to nie tymu, ze miołef duzo casu sie ucyć, ale tym u, zef... ze mnie ogromnie ksionzka ciekawiyła. I cytanie to było mojom najwiynksom pasjom* (RnS 113: Kc).

OGROTAĆ SIE *cz. dk* **'doprowadzić swój wygląd do porządku, np. poprawić, wyczyścić ubiór, uczesać się itp.; ogarnąć się':** *Taki usmolony cygon przecie nie pudym, ba musym sie troche umyć i ogrotać* (GrJMSp 260).

OGROWAĆ zob. OGRAĆ

OGRÓD *rz. mnż* **'dawniej – najbliższe otoczenie domu mieszkalnego i budynków gospodarczych, niekoniecznie ogrodzone płotem; współcześnie – taka przestrzeń ograniczona i dostępna wyłącznie przez bramę wjazdową i furtkę':** *Ogród – w tyle za budynkami* (matK: ŁW); *A to płótno sie biyli na ogrodzie* (matK: Dr); *Sioła jef runkle na ogrodzie. Bołaf sie, ze nie zdonzym do wiecora, ale nasmaniyli sie kumotra i mi pomogli* (Nd); *Kie my juz byli daleko od niego, to my widzieli, ze topielec długo za nami poziyroł. – Myślym – godo ujek – ze ón tam młyńskie koła obraco mynorzowi, kie tyn miele jarzec na monke. Ale tyz i zalywo wodom ogrody przi wodzie* (SpCzyt 147: Rp); *Na jesiyń sie oskiduje gnój. Downi to jesce tak było, ze z wiesny tyn gnój, co sie ozkidało po tym tłoku, to sie wziyno grabie i tak sie zgrabiyło, ze sie potym piyknie kosiyło. Downi sie kosom kosiyło, a dziś kosiarkom, to tam sie skosi. No to nie grabiom dziś tak, no bo to była tyz robota, syćkie ogrody sie zgrabiyło* (GrJMSp 304); *Jo wzion jesce poźroł na to pudełko, wyseł do pola i myrdnół, i pudełko poleciało bez daf tam dziesik za sope, na ogród* (BubSpT 63: Jw); *Maku to jo miała zawse duzo, a potym juz zabroniyli, bo to nie wolno tego maku było sioć, no to, to jo wiadro takie dziesiynć, dwanościelitrowe miała maku, cof nasioła. No buraki, marchew, pietruske, kapusty te malutkie takie i kapuste, i neji, neji pietruske, neji pory.* [*Nie kupuwało sie nic takie*]. *Nic sie nie kupuwało. I te kalafiory, i sićko mioł cłowiek swoje, bo urosło na ogrodzie* (RnS 203: NdZ); *A w lecie, no to w lecie mome taki ogród jesce tam z tyłu, to tam posiejym marchewke, pietruski kapke. Neji co to tam posiołaf? E, koperku i pomidorki, ziynć idzie, to kupi ze śtyry, no to tam nasadzyme. No to potym mom robote, no bo idym plewić i no to mom roboty, bo do pola juz nie idym przewracać* (RnS 225: Tr); Zosia: *– Juz drugom niedziele dojym krowy na połednie i wyganiom na ogród. Nie barz mi sie to widzi, jo nie sama w dóma.* (Przechodzi ku piecu, cedzi mleko). Babka: *– A dziadek ci nie pomóg?* Dziadek: (wchodzi do izby za Zosią) *– A jakby se poradziyła sama? Cielynta po całyj oborze lotały, a Pietrek nas dzie?* Babka: *– Godoł, ze jacy po tabak wlezie do karcmy.* Zosia (Złośliwie): *– Tak wej nojlepi* (Czard 69: Nd); (Dr, Jw, ŁW, Nd, NdZ, Rp, Tr).

OGRÓDECEK *rz. mnż* **'zdr. od rz. OGRÓDEK':** *Noji blisko to było, noji koło kazdego dómu był ogródecek ze śtachetek, ze śtawianek okrongłyf, takif ustruganyf* (KorpSp: ŁW).

OGRÓDEK *rz. mnż* **'wydzielony, ogrodzony teren przy domu (czasem w polu), przeznaczony pod uprawę jarzyn, kwiatów, ziół i krzewów owocowych':** *Ogródek przed dómym* (matK: ŁW); *Boze drzywko w ogródkaf pochnionce* (matK: Nd); *Casym tyniami ogródek otocy* (matK: Fs); *Giergielija takie, co po ogródkak. Takie biołe kwitnie, to po kapustak z tego majom, giergielije wołomy* (matK: CzG); *– Noji w ogródku, noji w ogródku było normalnie. Jarzinke sie sadziyło, marchewke, pietruske, cebulke, zimiok, nie sedeś do sklepu tak,*

jak dziś. Idzies, bo jes w sklepie, ale wtedy sie robiyło. – Ale ta był, było zdrowe, no, jarzinki takie swoje (CzG); *Piołun tyz my uprawiali w ogródku, to tyz to gorzkie było, jak nie wiym. No a potym Grochola tyz rajół, jak ftosi na kasel na... Krzipoł, juz jak krzipoł, to: nazbiyroj plucnika* (RnS 144: Łp); (CzG, Fr, Fs, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

OGRUTNIE *przysł.* **'wyraz podkreślający w sposób emocjonalny intensywność jakichś zjawisk, cech, czynności lub wielkość czegoś; bardzo, strasznie; bardzo; zob. też: OKRUTNIE':** *Mara Zakościoła była ogrutnie poboznom, nie było odpustu, zeby na niym nie była, chodzuwała do Lewoce, na Kalwariom, stamtela przinosiyła okrusyny z pnioka dymbu świyntego, rozdawała ludziom po scypce, bo to było barz dobre na zymby, zaroz przestały boleć* (BalNPK 44: Fr).

OGRYMPLAĆ *cz. dk, tkac.* **'rozczesać wełnę za pomocą GRYMPLI, przygotowując ją do przędzenia':** *Dziadek okgrymplajom nom wełne, a my oprzyndyme* (Nd).

OGRYWAĆ zob. OGRAĆ

OGRYWANIE MOJEK 'tradycyjny obrzęd kultywowany w święto Zesłania Ducha Świętego (ZIELONE ŚWIONTKI). Zespół regionalny, kapela ludowa, strażacy, chłopak przebrany za Cygana i PON po odśpiewaniu przy kościele pieśni maryjnej przechodzą prowadzeni przez HUSARA przez wieś i zatrzymują się przed domami, przed którymi w nocy ustawiono MOJA (w tych domach mieszkają panny, przy czym nie jest ważny ich wiek, lecz stan cywilny, mogą to więc być zarówno kilkumiesięczne dziewczynki, jak i czterdziestoletnie kobiety). Tu uczestnicy pochodu grają i śpiewają, a kawaler, który chce zyskać względy panny, tańczy z nią, inni tańczą z jej matką oraz zbierają na talerz datek za postawienie MOJA. Płaci go matka panny bądź sama panna. Wieczorem w ten dzień urządza się zabawę taneczną dla wszystkich; zob. też: OGRYWANIE MOJI [MOJÓW]': *Kie przisło ogrywanie mojek, to chłopcyska mieli na sie opaski z guzami, a i wsodzali dwa guzy do talyrza, zeby zbyracały, a dziywcynta, zeby wiedziały, dzie rucać piniondze, takie guzy, to nojcyńściyj kupuwali u nos od Cyganók, bo óni sie tym zajmuwali i robiyli to dobrze, my z nimi nigdy zatargók ni mieli, ale juz z obcyj wsi to zawse, bo godali tak, ze „Ze Cygon, to zawse Cyganym be"* (pmKosz: CzG).

OGRYWANIE MOJI [MOJÓW] 'tradycyjny obrzęd kultywowany w święto Zesłania Ducha Świętego (ZIELONE ŚWIONTKI). Zespół regionalny, kapela ludowa, strażacy, chłopak przebrany za Cygana i PON po odśpiewaniu przy kościele pieśni maryjnej przechodzą prowadzeni przez HUSARA przez wieś i zatrzymują się przed domami, przed którymi w nocy ustawiono MOJA (w tych domach mieszkają panny, przy czym nie jest ważny ich wiek, lecz stan cywilny, mogą to więc być zarówno kilkumiesięczne dziewczynki, jak i czterdziestoletnie kobiety). Tu uczestnicy pochodu grają i śpiewają, a kawaler, który chce zyskać względy panny, tańczy z nią, inni tańczą z jej matką oraz zbierają na talerz datek za postawienie MOJA. Płaci go matka panny bądź sama panna. Wieczorem w ten dzień urządza się zabawę taneczną dla wszystkich': Ogrywanie moji. Spiski obrzęd ludowy. Osoby: Pan młody, Starosta, 4 hajduków, Drużki, Gospodyni, Cygan i Cyganka. Cały zespół (prócz gospodyni) przychodzi pod dom, gdzie dzień przedtem ustawiono tzw. maje, tj. drzewka świerkowe z obciętymi od dołu gałęziami, i śpiewa:

♫ *A my moje stawiomy,*
O miyłość twom zondomy.
O, Filipie, Jakubie,
Nas ty wierny patronie.

Z domu wychodzi gospodyni, podaje hajdukowi poduszkę. Hajduk kładzie poduszkę na krześle. Pan młody siada na krześle. Cyganie usiłują ukraść poduszkę. Z grupy występuje starosta z talerzem w ręku. Na talerzu znajduje się oryginalny wieniec spiski, ozdobiony wstążkami. Starosta mówi: *Nie radzi by my zapomnieć starodownego zwycaju Filipa i Jakuba apostołów. Chodziyli óno po całym świecie, opowiadali nabozyństwo wiary katolickiyj. I prziśli do jednego miasta, stanyli pod wieche. Widzieli, ze pod kozdym dómym wiecha stoji, tak óni se mówiyli, wróćmy sie do dómu swojego, a bedziemy uwolnieni od wszyskiego złego i carta przeklyntego, i od śmierzci wiecnyj. Amyn.* Wszyscy krzyczą: *Wiwat! Zespół śpiewa przy akompaniamencie orkiestry smyczkowej:*

♫ *Na jakom pamiontke moje stawiajom,*
Na jakom, na takom,
Wyźryj dziywcyno,
Wyźryj na pole,
Jak ci sie zielyni,
Ze dziywce majom moje przed siyniom.

Hajducy tańczą z drużkami, a muzyka gra w dalszym ciągu, ale bez śpiewu. Pan młody wstaje

z krzesła. Cyganie starają się ukraść poduszkę (ZGS-II: Kr); Przed Zielonymi Świętami ze soboty na niedzielę w nocy młodzieńcy we wsiach spiskich stawiają dziewczętom„maje". Przed każdym domem stawiają ich tyle, ile panienek ma dana rodzina, licząc od najmniejszych dzieci płci żeńskiej. Dawniej stawiali „maje" w postaci młodych drzewek modrzewi. Obecnie ludność rozumiejąca ogromną szkodę wycinania młodego drzewostanu modrzewia przeznacza olszyny na „maje". Młodzieńcy idą w nocy kolejno od domu do domu, pod oknami robią żelaznym drągiem dziury według liczby dziewcząt i wtykają olszyny z czubkiem liści u wierzchołków. Przy tym wysokość i kształt olszyny zależą od uczucia, jakie żywi parobek do dziewczyny, której stawia „maje". W ten sposób cała wieś na Zielone Święta zostanie przystrojona zielenią. Wsie na Spiszu są zwarte, dom obok domu stoi, dlatego postawione „maje" tworzą jakby aleje. Na środku wsi młodzieńcy stawiają największy„maj", który bywa z cienkiego, wysokiego świerka, ociosanego od dołu z gałęzi.„Majami" ozdabiają również szkołę, kościół i inne budowle publiczne. W Zielone Święta rano dziewczęta oglądają postawione im „maje" i przechwalają się czyjej piękniejszy. W drugi dzień Zielonych Świąt następuje „ogrywanie maji". Ten sam zespół młodzieńców, który „maje" stawiał, organizuje sobie muzykę skrzypcową i udaje się po wsi kolejno od domu do domu. Najpierw przed kaplicą Matki Boskiej koło kościoła odśpiewają wszyscy pobożną pieśń, kończącą się refrenem: A kto uczci Mariju ma u Boha graciju. Potem przed każdym domem muzyka zagra i parobcy tańczą ze wszystkimi dziewczętami, nawet i małymi, którym postawiono „maje". Do tego celu młodzieńcy już naprzód wybiorą spomiędzy siebie dobrych „tonecników", których obowiązkiem jest potańczyć z każdą właścicielką postawionego „maja". Dziewczętom to „nie idzie na sucho", bo muszą się okupić hojnymi datkami pieniężnymi. Przy tym ambicją dziewcząt jest złożyć duży datek, by być dobrze widzianą u młodzieńców. Zespół chłopców, który ogrywa „maje" po wsi, ma także jednego parobka przebranego za Cygana. Ten kręci się koło tańczących, stroi żarty, zagląda także do mieszkań i jak się da, to ściąga różne rzeczy na fanty. Wieczorem odbywa się zabawa taneczna dla całej wsi. Zebrane fanty licytuje się i właścicielka musi wykonywać różne polecenia, jak na przykład tańczyć z kimś, objąć kogoś niesympatycznego i tak dalej. Dochód z „ogrywania maji" bywa duży. Przeznaczony bywa co roku w części na remont jakiejś kaplicy wiejskiej czy części kościoła, a resztę na potrzeby organizacyjne. Zwyczaj stawiania i „ogrywania maji" na Spiszu polskim i słowackim utrzymuje się nadal (BalNS 77–78: Fr); *A na Zielone Świontki kazdymu dziywcynciu stawiało sie moja. Jo pamiyntom juz te casy, ze zamiast smrecków stawialimy olsyne. No bo to, ze skoda smrecków wycinać, no to kazdy chłopiec wiedzioł, komu kce postawić. Ale jak sie sło stawiać, to wsićka chłopcy siadli, noji rachuwali, kielo na dziedzinie jes dziywcont. Jak było sto piyńćdziesiont, no bo to były dziywcynta od, od urodzynio az pokla była panna. Panna to panna, choć miała i trzidzieści roków i wiyncyj, to kazdo jedna miała moja. No to trza było ścionć. Jak było sto piyńćdziesiont, sto siedymdziesiont trza było ścionć olsynów, prziwiyź if, poryftuwać, kazdo mniyjso to miała mniyjsom oslyne, wiynkso miała wiynksom olsyne. I tak stawiało sie w nocy. Na Zielone Świontki, tak jakby na wilijom Zielonyf Świontek w nocy stawiało sie moje. Był, tak jak ryftorz, nojstarsy z kawalyrów, ón dzielył: ty idzies tam, ty idzies tam, i za po... za kolejkom, za porzondkiym, od piyrsego numeru do kónca obeśli. Wsićkie dziywcynta miały mieć wbite moje przed dómym, te olsyny. Rano jesce* [w ZIELONE ŚWIONTKI], *skoro sie nie świtało, sła muzyka, chłopcy śpiywali. To było piyrse ogranie mojów, takie jacy zaroz po postawiyniu. Potym przisеł piyrsy dziyń świont, a w drugi dziyń świont, w Zielone Świontki ogrywało sie juz moje barzdziyj* [sic] *hucnie. Wołało sie duzom muzyke, syćka kawalyrzi, juz byli parobcy poodziywani piyknie w biołyf kosulaf. Fto mioł portki, ale ta portków wtedy barz sie nie nosiyło, takif suknianyf, ale biołe kosule i corne nogawice. I tak sie obesło bez dziedzine, jedyn, nojstarsy kawalyr, tyn, co roz... rozkazuwoł, no to wybrali potym trzóf, bo jedyn musioł iś z talorkiym, coby dziywcyna cosi tam wruciyły, jakisi datek. Jedyn z cukierkami, no bo to kazdy słodkie rod widzioł, to cosi chłopcy rozdawali. Noji jesce jedyn tyz cosi polywoł, cy tam ojcom, cy dziadkom, jak prziśli na dróge. Jak przechodziyli z tym ogrywaniym, no to kazdygo cymsi pocynstuwali. Przesło sie bez całom dziedzine ze śpiywym, noji za... zatańcuwało sie przi dziywcynciu i zaśpiywali, i tak obeśli całom dziedzine. Wiecór była zabawa. To juz było wolne wstymp, syćka mogli na tom zabawe iś. Tam zazwycaj to grała nasa muzyka*

na gynślaf, na organaf, noji na basaf. Potym juz napytuwali takie paradniyjse muzyki, ale w tamtyf casaf to lym nasi grali, noji, noji, nojbarzyj było tak do ucha, do ucha było. Przi, przi tyf muzykantaf, to jesce było i wselijak. Pamiyntom, jak jednego razu muzykanci siedzieli, w, bo, na scenie, bo tak wyzsyj, coby było dobrze słychno i odłozyli, odłozyli te swoje gynśle, Korcocek nojbarzyj. Ón cały cos groł. Nojlepiyj, odłozyli sprzynta, pośli pewnie cosi zjeś, a zatla jedyn taki, co ryftowniyjsy wzion słónine i trosecke przejechoł po smycku, i nic, i położył tak, jakby nic. Ej, kie przyseł muzykant Korcocek, a cuchnoł tym smyckiym po skrzipcaf. Lym sie poobziyroł, juz wiedzioł, co to sie zrobiyło. Juz było po graniu. A tyn, co to obserwuwoł dawać uciykać, a tyn za nim – jo ci dom! Takie figle wselijakie robiyli. No, nie wiym, coby tu jesce... (Kc); *Ogrywanie moji to jes na Zielone Świontki. Zawse w drugi dziyń świont straziacy z ochotnicyj strazy wychodziyli i był młody pon taki abo przebrany, abo tego, starosta tego był, co godoł takie przemówiynie. I śli koło kazdego dómu i ro... jesce biy... wbijali takie moje. Tam, gdzie, dzie była dziywcyna cy dwie, cy, cy, cy dorodno jakoś tego, to ba... barz piykny moj dawali. To taki było drzywko, abo smrecek był, abo olsyna liściaste, albo... O to no to takie było. Neji to w przeddziyń tyf Zielonyf Świontek, jak mieli ogrować, to wbijali moje, a polym koło tyf maji przichodziyli i ogrowali te moje, i muzyka była na ... Harmonija, neji co tam? Gynśle były wtedy mod... w modzie i neji harmonija. Neji, i tyn tyn starosta tego, tyf, tyf... to ogro... tego godoł, no. Jo nawet tyz był tym, bo to takie było ta... Słowa to takie były: nie zapomnielimy starodownego zwycaju, kiedy to po świycie chodziyło dwóf apostołów, Filipa i Jakuba, i wynaucuwali wiare Chrysta Pana. Prziśli roz do jednego miasta majestatorowego i schroniyli sie pod jednom wieche. Majestatór wyseł i widzi, ze przed kazdym dómym wiecha stoli, stoji, tak im kozoł sukać. Óni pośli, ale nicego nie znaleźli, przez to byli zbawioni, od grzychu oswobodzoni jaz na wieki wieków amyn. I wtedy sie zacynało takie juz polka cy jakisik taki był przerywnik, co zagrali. I wtedy panny takie młode, dziywcynta, no to tońcyły, cy mynzatki młode, no to wtedy z tymi straziakami, z tymi hajdukami jakby, no to zacyni. Neji takie. Tak fajnie, bo ludzie sie bawiyli, to... tońcyli, sićka sie raduwali, ze som Zielone Świontki* (RnS 62: Dr); *Jak śli tyn toci, to przedtym jesce byli przebrani taki cy... Cygani. No to toci robiyli różne takie fikumiśki, takie wiycie, takie takie zartowniśki, takie, takie odgrywali, takie skece jakby, no niy? No to sie im zawse jojka dawało tam, bo kury wtedy sie chowało, to tam po śtyry jojka, po piynć jojek. I te jojka óni zbiyrali do kosycka, a potym jak juz po skóńcyniu tyf ogrowań maji całyj wsi, to potym tam baby przisły do remize i sma... prazyły te jojka ze spyrkom. I tak potym mieli to jedzynie to straziacy sićka, co to tam brali udział w tym. No to takie, takie było ogrywanie maji, no* (RnS 62–63: Dr); *Przisło ogrywanie moji, to trza se wypastuwać kozoki i trza se potrenuwać tońcynie, bo dziywki ino tyz, cekajom, jak sie ftorom porwie* (pmKosz: Kc); *Straziacy ogrywajom moje* (CoWś 224: NB); (pmMich: Fr); (ogsp.). [**ogrywanie mojek** – CzG].

OGRYZAĆ zob. OGRYŹ

OGRYZEK *rz. mnż* **‘reszta niedojedzonego jabłka’:** *Nie jydz tego ogryzka* (matK: Kr).

OGRYŹ *cz. dk* – **OGRYZAĆ** *ndk* **‘ogpol. ogryźć’:** *Kwicale som, te bobulki z jałowca ogryzajom* (matK: Fs); (SSWG 17); (Fs, NdZ).

OGRZOĆ *cz. dk* – **OGRZYWAĆ** *ndk* **‘podgrzać KWAŚNE MLYKO w celu otrzymania twarogu’:** *Do totyj świńskiyj polywki to mama moja dawała wse jesce na wiyrk kapke syrka takiego ogrzotego, ale to jacy do świńskiyj polywki bo do inksyj nie dawała* (pmMiś: Jw); *Puckiym to my grule na moskole pucyły. Ale nie jacy grule, bo i syr, jak sie ogrzoło, to tyz sie go kładło do tego pucka i pucyło sie, jaz był taki miynki i ni mioł grudkók. U nos to wołajom pucek, ale na Jurgowie to nazywajom praska* (pmMiś: CzG); *Ogrzoło sie mlyko na syr, no to był taki, a potymeś wloła do worecka, to sie sprasuwało, niy? – To i na to godali syr, i na to? – Hej, i na to i na to syr. Bo na tom wode, no to syrwotka* (MMilMCK: Nd); (CzG, Jw, Nd).

OGRZOĆ SIE *cz. dk* **‘doznać przyjemnego odczucia ciepła, będąc wcześniej zmarzniętym, zziębniętym’:** *W izbie piec i ciepło, to sie z Michołkiym ogrzejom. Zeby jesce ino dało iś na polane ku syneckowi. Ale kurniawa nie popuściyła całom noc* (SpCzyt 106: Jw); *Wojok wloz do izby, zacon okrutnie śpacyruwać od ściany do ściany, trzewiki mu zgrzipiały, bo były zamarznione, cuchoł rynkami, zeby sie ogrzoć i ozpatrzuwoł sie po kontkaf, dzie by sie móg utulić* (BalNS 115: Fr); (Fr, Jw).

OGRZYWAĆ zob. OGRZOĆ

OGRZYWANIEC *rz. mnż, kuch.* **‘ogrzany biały ser zmieszany z masłem’:** *Masła zrobiyli, smolcu zrobiyli, ogrzywaniec zrobiyli, a ogrzywaniec to sie u nos nazywo syr bioły pomiysany z masłym* (KorpSp: Tr).

O GWOŁT *przysł.* **‘bardzo szybko; na gwałt’:** *Przisła Cyganka i oskrobiny przyniesła, i pytała omaścić, a tu... Ne to sie człowiek podzielył juz. No jak juz przisła i pytała tak o gwołt, ze juz ni mo co, niy? To gruli pytała, to to, to tamto* (RnS 196: Nd).

OHEBLUWAĆ *cz. dk*

1. *bud.* **‘ostrugać, wygładzić HEBLEM (współcześnie też maszyną) powierzchnię obrabianego kawałka drewna’:** *Dongi trza piyknie ohebluwać, coby pasuwały do siebie* (matK: Fr).
2. *kuch.* **‘poszatkować kapustę na HEBLU’:** *Zaś kapuste trza ścinać, tyj kapuście trza dawać porzondek, hej! Trza jom hebluwać piyknie, ohebluje sie jom, oryftuje sie jom, do becki jom trzeba nadeptać piyknie, zakisić tak, to juz na całom zime* (BubSpT 17: CzG).

OHŁASKI *rz. nmos* **‘cykl 3 zapowiedzi przedmałżeńskich, ogłaszanych przez księdza z ambony przez 3 kolejne niedziele; współcześnie zastąpione przez ogłoszenie pisemne w przykościelnej gablocie; zob. też: OPOWIEDZI’:** *Na ohłaski spadnie z kozanice* (matK: ŁN).

OHROMNIE *przysł.* **‘ogpol. ogromnie; bardzo’:** *Długi mo, zadłuzony ohromnie* (matK: Nd).

OHRUBNY *przym.* **‘bardzo gruby’:** *A gynśle to były jak gynśle, złóbcoki samorodne: syjka prosto, ohrubno, trzi struny flakowe, trzi klucyki i smycek do nif krziwawy z jakimiś diabelskimi włosiami* (BalSKD 23: Fr); *Karcmorz, rod nierod, musioł tak zrobić, bo baba mu fciała het głowe ususyć ze strachu. Je, coby mu było o wino, kieby nie kiełbasa. Roz, ze ni mioł jyj, a drugie fto by mu takom naloz, coby go w poły obstoła, kiedy karcmorz był ohrubny w pasie* (BalNS 112: Fr); (Fr).

OJCIEC *rz. mos* **‘z szacunkiem o mężczyźnie mającym dziecko lub dzieci; mężczyzna ten ma decydujący głos w sprawach dotyczących rodziny; zob. też: OCIEC’:** *Ojciec tu, matka tam – potargali sie dwoje* [po rozwodzie] (matK: ŁW); *Raty jedny, co tyn ojciec wyciyrpioł!* (matK: Łp); (Fr, Łp, ŁW).

OJCOWIE *rz. mos* **‘rodzice’:** *Zonine ojcowie zrobiyli wesele* (matK: Dr); *Kazdy mioł swój jakisi obowionzek. Sło sie rano paś krowy, sło sie rano paś krowy, to jesce... jak juz były wakacje, ze sie nie chodziyło do skoły, no to sie napasło krowy, przisło du dómu. Ojców w dóma racyj nie było, bo wsićko w polu, wse była jakosi robota. No to dzieci miały do roboty tam: nazbiyrać liści runklanyf, przirytuwać cosi, potym na wiecór, zeby miało móc było dać świniom te liście, przi... poprzinosić, narezać kronzaline, to trza było na sieckarni te liście narezać* (Kc); *Ojcowie juz na progu wyziyrali, ale matka ciekawo straśnie, zaroz zacyna sie wypytuwać: – Co to za dziywka? Cy sie nado na niewiaste? Cy dobro i robotno? Jaś obłapiył matke z radości i tak jyj godo: – Mamo, to be nojlepso niewiasta i nojlepso moja baba, bo mo nojpiykniyjse rynce* (SpCzyt 105: Kr); *To jes tako sprawa, ze jo sie wychowoł przi dziadkak. Dziadkowie naprowde ni mieli zodnyk wpływów, tako gwara była naturalno. Moji ojcowie to samo, z jednym wyjontkiym – ociec robiył na Słowiyńsku, tam w Łomnicy Tatrzańskiyj, tego, i juz mu sie cynsto wkradały takie słowackie na przikłod, no bo prziniós majdzyne. Majdzyna to wiycie, co to jes? Tyn budyń taki. Abo – kupiyłek ci telicko. No pomału wchodziyło, ale to som wtórne, to nie jes nasa gwara* (CzG); *Downo nie krzciyli tak jak dzisiok. Downo kumotrowie do kościoła dziecko wieźli, ojcowie nie śli. To dopiyrzo teroz wysło toto. To nie tak downo wysło. Ojcowie se w dóma siedzieli, napytali furmana, krzesnankowie dziecko okrzciyli, prziwieźli du dómu i były krzciny* (GrJMSp 318); *Seść roków było Jasiowi, kie mu matka umarła, a za dwa miesionce potym i ociec umar na suchoty. Biydni byli ojcowie Jasia, z głodu pono zawionzała sie u nif ta choroba. Moze ta i nie byłoby jem zol umiyrać, kieby nie tyn malućki Jaś, ftorymu mieli ostawić tom izbecke, co sie tak fnet zawalić miała* (BalNS 155: Fr); (CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, Łp, Nd, Rp). [**rodzice** – ogsp.; **tatowie** – Rp; **starzi** – Łp]

OJCOWIZNA *rz. ż* **‘majątek, grunt dziedziczony po ojcu (po rodzicach); też: miejsce rodowe (wraz z majątkiem) ojca’:** *Jak wsićka na filke ucichli, nojstarsy gazda zacon rozprawiać, ze fciołby juz przekozać swój urbar synowi. Tymu nojstarsymu, co na gazdówce zostanie. Nifto sie nie przeciwioł, bo takie były zasady, jacy jednymu synowi i to tymu, co be dali na ojcowiźnie gazduwoł* (SpCzyt 112: Nd).

OJCÓW *przym.* **‘należący do ojca, właściwy ojcu’:** *Kosule se obleces ojcowom, to tom ameryckom, bo to ładniyjso nie bawełnowo, a musi być długo po kolana, a gacie syrokie, płótniane, a na spodku ze strzympkami obsywane* (ZGS-I: ŁN).

OJCYZNA *rz. ż* **‘dobra materialne otrzymane od ojca, od rodziców’:** *Posog || ojcyzna. Na wóz krowa, hocie, wsytko, pierziny, zboze, skrzinie wieźli tak* (matK: Nd).

O JEDNYM FLAKU **‘uszczypliwie o człowieku chudym’:** *Na takiego chudego człowieka to sie powiy, ze o jednym flaku* (GrJMSp 248).

O JEJCIU *wykrz.* **'okrzyk wyrażający zdziwienie':** (matK: ŁW).

O JEZUS MIYŁOSIYRNY *wykrz.* **'okrzyk wyrażający głównie przerażenie, oburzenie':** *O Jezus miyłosiyrny!* (matK: Nd).

OKADZAĆ zob. OKADZIĆ

OKADZIĆ *cz. dk* – **OKADZAĆ** *ndk* **'odymić kogoś, coś dymem z palonych ziół, poświęconych w poprzednim roku w dniu Matki Boskiej Zielnej w celu nadania czemuś magicznej mocy, uchronienia przed działaniem złych mocy, przywrócenia zdrowia, odczynienia UROKU itp.':** *Z tego, z tego sie to brało, noji to sie na, na krziz brało i kadziyło, i kóniowi przechodziyło. Otrzepoł sie i jak sie okadziyło, to, to i kóniowi przechodziyło* (CzG); *No to dobre, jo wzion poseł, okadziółek ty owce, piyknie ładnie, noji juz kapke przichodziyły potym do siebie, ale jedna zdechła, jednyj juz nie pomogło nic, bo jedna zdechła, a to ty przisły do sobie i juz-ek ik w połednie dojół, no to sła tako krwica, wiycie, taki gnój, nalek musioł wydojić* (BubSpT 67: Jw); *Hej, ta bestia, ta strziga. To juz odebrała mlyka. Idź dziywce po Dobosa – to był strzigoń, ftory odrobiył te rzecy. Posło dziywce, prziwiedło Dobosa. Dobos poseł do stajni, opatrzeł krowe i godo: – No to juz krowa wydojono. Strziga jom wydojyła. Idźcie popatrzić do tyj strzigi, kiele jes masła. Posła dziywcyna do tyj strzigi i tu pełny safel masła. I wziena odrobine, bo tak jyj Dobos kozoł. Prziniesła to masło, a tu Dobos juz kadziył zielami krowe. Jak juz okadziył, to wzion to masło i posmaruwoł wymie. Na wiecór krowe juz podojicie. I tak było* (ŚlizPPN 85: Nd); *Gnali ludzie bez dziedzine wartko, wartko du dómu. Kładli hubke abo głownie do gornka, dosypuwali świynconego ziela i okadzali dóm, budynki gazdowskie, kozdy kont, kozdom izbe, stół, obrozki w kómorze, kozdom ściane, kuchnie, ławki, stołecki, pościele, zyrdki, piec, no syćko, syćko, co ino było w izbie, ba! I na izbe wchodzieli. Potym sope, bojsko, syćkie budynki, ogród, noblizse pole, a nawet ludzi, zwierzynta, jakie tam mieli... Tak samo syćko kropieli świynconom wodom* (NaSp 35: 16: Jw); *Maniek dziś wyganioł i Hanka godo: – Maniek kadzi, krowy nawet wyganio* [śmieją się] *– Jo tyz okadzem zawse krowe. – Jak wyganios? – Hej. – Jezus Maryja. – Tym świynconym, niy?- No, zielym świynconym bierem i, i okadzem. – Jo zaś we Wielki Piontek. – No to we Wielki Piontek, to jes swojom drógom, tak ze, no ale tak jak wyganiom do pola piyrsy roz, to tyz okadzem* (CzG); Somsiada: *– A próguwaliście okadzić świynconym?* Irinka: *– A jakze, fcora mama mi okadziyli.* Somsiada: *– To trza trzi razy.* Kumotra: (Wstaje) *– Ne to na co cekome, dejcie ziele, jaki laworek abo misecke i kadzyme. Wy, kumotro, siednicie na środek izby.* (Podstawia krzesło). Dziadek: *– To jo sie wom, baby, uchylym* (Niepostrzeżenie wychodzi. Babka zdejmuje Irince liście kapusty). Babka: *– Cekojcie, piyrse zawionzyme snurecke ze świynconego ziela nad kolanym, zeby chorość wyzyj nie sła,* (zawiązuje) *mozecie kadzić, ale tak, zeby dym seł dookoła nogi.* (Sąsiadka kadzi. Przesuwa trzy razy wokół nogi naczynie z podpalonym zielem. Ważne, by dym dosięgał chorego miejsca. Babka zaczyna modlitwę). Babka: *– Nief te boleści, nief ta chorość, nief zło z przicyny człowieka odyjdzie z dymym z tego świynconego ziela, Zdrowaś Maryjo...* („Zdrowaś..." modlą się wszystkie, po czym gaszą podpalone zioła, wynoszą na zewnątrz). Kumotra: *Teroz to juz musi być cosi lepi* (Czard 76: Nd); (CzG, Jw, Nd).

OKADZUWANIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. OKADZUWAĆ':** *Zbiyro sie zioła i robi sie wionki, i świynci, i wiyso je miyndzy okna z pola, coby strzegły i złe odpyndzały, a pote to do okadzuwanio sie biere. I słońce ze oknami moc zielu daje – to tak downiyj godali. Zbiyro sie i świynci boze drzywko, dziurawiec, lubcyk, rumianek* (BazWierz 156: Rp).

OKAJISTY *przym., past.* **'o zwierzęciu, zwłaszcza owcy, baranie: mający plamki czarnej sierści koło oczu':** *Biołe, pani, były, biołe, były, kwiaciate były, corne były. Mielimy cornom, białe, kwiaciate. Potym takie miały tu okulory abo i łaciate tyz były takie tyz, tyz. No to łaciato abo okular... okular... okulorarzisto, jak była tako ftoro. Okularzisto, okajisto* (RnS 89: Fr); (SSWG 17); (Fr). [**okalisty** – Fr, NB]

OKALISTY *przym.* **'o zwierzęciu, zwłaszcza owcy, baranie: mający plamki czarnej sierści koło oczu; zob. też: OKAJISTY':** *Okularzisty* || *okalisty* (matK: Fr); (CoWś 204: NB); (Fr, NB).

OKAMGNIYNIE *rz. n*
zob. fraz.:
W OKAMGNIYNIU

OKAP *rz. mnż, kuch.* **'pochłaniacz pary i dymu nad piecem kuchennym, mający kształt stożka zakończonego rurą wychodzącą na strych; 📷 Tabl. II':** *– A nad płytom kuchennom był taki, takie coś nabuduwane, co pochłaniało pare?* (...) *– Okap, tak jak dziś, okap, okap* (MMilMCK: Nd); – Pochłaniacz pary nad płytą kuchenną? *– Kapa albo okap, jak był piec kuchynny* (Kc); (Kc, Nd). [**kapa** – Fs, Kc, Nd; **parownik** – Jw]

OKAZAŁOŚĆ *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Nasa izba na dole przi smyntorzu na tamte casy była okazałościom od innyf* (Iwan 7: Nd).

OKIDAĆ SIE JAK PROSIE ‘pobrudzić się płynnym jedzeniem’: *Aleś sie okidoł || skidoł sie jak prosie* (matK: Kc).

OKIŚĆ *rz. ż* **‘obwisły, przymarznięty śnieg na gałęziach drzew iglastych; 📷 Tabl. I’:** *Okiści wisom || kiście na gałynziaf* (matK: Kc).

OKIYNICA *bud.* **‘ogpol. okiennica; zakładana zwykle po zewnętrznej stronie okna, służąca do jego zabezpieczenia przed złodziejami, a zwłaszcza przed grasującymi dawniej w zimie wilkami’:** *Okiynica – całe okno sie zawre, jak wiater ducho* (matK: Kc).

OKIYNKO *rz. n, bud.* **‘małe okno’:** *Podchylis okiynko? – Podchyl* (matK: Dr); *Do kómory okiynko miało krote, coby złodziyj nie wloz* (CoWś 183); *Pieter popatrzoł wartko bez okiynko i widzi, ze w rzecy matka jego w piekle. Ón ta juz wiedzioł, co trza zrobić. Nie poseł ani do Poniezusa, ani do Boga Ojca, ani do Ducha Świyntego, ba prosto polecioł do Matki Boskiyj i juz z pola krzicoł: – Matko Bosko, ratujciez, bo moja matka w piekle!* (SpCzyt 26: Jw); (ogsp.).

OKLAPAĆ *cz. dk* **‘ogpol. ochlapać’:** *Młaka – trzasnym patykiym, to jo oklapiym* (matK: Nd).

OKLEPIEC *rz. mnż* **‘żelazny potrzask, w którym po potrąceniu strużyka silna sprężyna zwiera dwie półkoliste szczęki; stosowany głównie do łapania szczurów, a nawet większej zwierzyny dzikiej; 📷 Tabl. III’:** *Oklepiec moze chycić zajonca, załapi sie za noge* (matK: Fs); *Na scury oklepiec, som oklepce* (matK: ŁN); *Zastawiali oklepce* (matK: Łp); *Paść drzewiany, oklepiec wiynksy, zelazny* (matK: Nd); *Na zwiyrzynta oklepiec, sidła na ptoski* (matK: Tr); *Jo poseł opatrzić, a to niedźwiydź zabiył kónia i jod go, za śtyry nocy kónia zjod całego. Jo niźlik zobocół, posełek na niego strzec. Zastawiyłek oklepiec (takie zalazo zrobione na sprynzynak) z jedny strony, a z drugi strony flinte zostawiółek, a ón prziseł ku tymu kóniowi i wzion głowe z karkiym od samyj flinty, był przi flincie na dwa suchy (stopy)* (MalPS 130: Jw); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd, Tr).

OKŁACEK *rz. mnż* **‘wiązka słomy, siana’:** (CoWś 196: CzG).

OKŁAD *rz. mnż* **‘prosty zabieg medyczny polegający na obłożeniu środkiem leczniczym bolącego miejsca i owinięciu go’:** *Chore miejsca okładała maściom z cuchanego korzynia zywokostu, zeby sie chytrzij zrostało. Tłómacyła, jak zrobić takom maść i jakiymi okładami pozbyć sie spuchnielizny. Ponad wsićko dorodzała syrwotke abo kwaśnom wode z japtycnyf tabletek* (SpCzyt 136: Nd); *To mi ociec opowiadoł, ze to* [malaria] *nie bolało, jacy okropnie wysoko goroncka i potrzebno była opieka. I totyn Wyngier, kolega frontowy go opiekuwoł. Trzeba było zimne okłady dawać i to co chwila zmiyniać, i to mu uratuwało zycie* (Iwan 4: Nd); (Nd). [**obkłod** – Nd; **okłod** – ŁW]

OKŁADKA *rz. ż* **‘drewniana lub kościana okładzina scyzoryka; zob. też: OKŁADZINKA’:** *Okładki || okładzinki* (matK: Nd).

OKŁADZINKA *rz. ż* **‘drewniana lub kościana okładzina scyzoryka’:** *Okładki || okładzinki* (matK: Nd); (ŁN, Nd). [**okładka** – Nd]

OKŁAMAĆ *cz. dk* **‘zwieść, oszukać kogoś, np. nie dotrzymując danego słowa’:** *Okłamać || powiedzieć nieprowde* (matK: Kc); *Ale mie przekabaciył || powiedzioł nieprowde || okłamoł* (matK: Kr); (Kc, Kr, Tr).

OKŁAMAĆ SIE *cz. dk* **‘dać się oszukać’:** *Jo nigdy sie nie dała okłamać* (matK: Dr); *Ale mu sie okłamali* (matK: Kc); (Dr, Kc).

OKŁOCEK *rz. mnż* **‘duża wiązka słomy, związanej powrósłem po wymłóceniu’:** *Okłocek od cepów* (matK: Fr); *Okłocek, co wymłóciyli cepami* (matK: ŁN); *Do okłocków wionzać* (matK: Tr); *– Jak to tymi cepami sie młóciyło? – E, ozciongło sie snopki na bojsku, ón z jednego kónca, jo z drugiego. Biyło sie, a potym sie obróciyło, zaś sie pobiyło, potym sie do, do, okłocki sie nazywało. Wionzalimy do okłockók* (Jw); (Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Nd, Rp, Tr).

OKŁOD *rz. mnż* **‘prosty zabieg medyczny polegający na obłożeniu środkiem leczniczym bolącego miejsca i owinięciu go; zob. też: OKŁAD’:** *Okłady* (matK: ŁW).

OKŁODKA *rz. ż* **‘oprawa książki, zeszytu’:** *Jakześ stargała te okłodki* (matK: Kc).

OKMA ‘element wyliczanki’: *Jednula, druhula, trójco, łucjo, pynda, łynda, sekma, okma, diwula, diks* (Gry 32: Kc).

OKNIORZ *rz. mos, daw.*

1. **‘wędrowny szklarz, wprawiający szyby w oknach (zapas szyb nosił ze sobą)’:** *Błoniorz || okniorz* (matK: ŁW); *Diamynt, co okniorze miywali, rzli diamyntym* (matK: Fs); (Fr, Fs, ŁW, Rp).
2. **‘jedna z postaci odgrywających różne sceny przed BRAMĄ na drodze orszaku weselnego’:** W ślad za nim [*smantlorzem*] spoza bramy wyłaniają się różni wędrowni rzemieślnicy, a każdy z nich głośno oferuje swoje usługi. *Kołomaźnik* śpiewnie wykrzykuje: *– Kołomoź! Kołomooooooź!*

Smarowatiiiiii! Dróciorz woła: – *Gorcki drótuwać! Zelazne looooootać! Łootać! Miśkorz* nie pozostaje za nimi w tyle: – *Kónie miśkuuwać! Kónie! Kónie! Kóóóónie! Okniorz* też nie jest gorszy: – *Okna platat! Sklo wsadzat! Wsadzat! Gónciorz* stara się przekrzyczeć swoich kompanów: – *Sindle struuuuuugać i fuuuuuguuuuuuać!* (PlucWS 64–65: ŁN).

OKNO *rz. n*

1. *bud.* **‘rama w otworze w zewnętrznej ścianie budynku, do której przymocowane są kwatery; też: cała konstrukcja obejmująca taką ramę i przymocowane do niej zaszklone kwatery’:** *Noze i pistolce zbójnikowi zabrali i rano odsykuwali go na becyrk do Staryj Wsi. Tam go mieli sondzić, ale zbójnik w noc wyłómoł kroty w oknie i uciók do lasa* (BalNS 115: Fr); *Ta jak my, kiedy tyn dóm buduwali, no to jo se zrobiół som sićko. Okna jef porobiół i dźwiyrzef porobiół, i podłogi, i sufit, sićko jef porobiół, i podłogi, i sufit, sićko jef to se som porobiół, forzty; forzty nazywomy* (BubSpT 48: Fr); *To słupki, to sie robiyło tyz siykiyrami sićko, to, to słupki, co na okna, to sie garuwało i powycinało sie juz, kiele fcioł gazda, no to telo mu zrobiyło sie dziury na okna, a to juz potym sobie dawoł do stolorza robić* (BubSpT 48: Fr); (ogsp.).
2. *bud.* **‘otwór w zewnętrznej ścianie budynku, służący do patrzenia na zewnątrz i naturalnego oświetlania wnętrza’:** *Wyziyrać bez okno* (matK: ŁW); *Ze chrztym to ci mogym powiedzieć jedno. Nasym ojcom, mieli seścioro, siedmioro dzieci, to nos dwoje zostało. Neji narodziyła sie potym ta siostra, co je w Łapsaf. Noji napytali za kumoske jako siostre. Bo to mieli kumotrów stałyf inksyf, ale potym napytali siostre, ze cy by sie nie udało, ze cy by óna nie zyła. A potym jesce co, takie babki były – godajom tak: a weźciez, jak do chrztu becie dawać i ze chrztu, coby nie sła bez dźwiyrze, ale podejcie jom bez okno. Jak w kościele ochrzciyli, prziśli, to jom podali bez okno. Jak do kościoła, tak z kościoła. Bez to okno jom podali do izby. I óna była, i zyje, i dziś zyje jesce. A śtyrof chłopców, co jo pamiyncym, to pół roku kied dozyło, to tu sie bawiył, rano umiyroł. No to takie było, nie wiym co to było, no. Nedy to zaś godajom, ze krew sie nie godziyła cy jak* (plBiz: Łp); *Stanół gazda od miski, patrzi bez okno i widzi cały corniusiecki wóz, jacy dysiel biylutki styrcy. Łaps mnie i bij swojego* (KowPluc 46: Jw); *I jednego razu, co sie woło „na Matlary” i „na syroki plac”, był u majerza (taki przi bydłu, przi dobytku) i był napity wódki (gorzołki po nasemu), tam sobie śpiywoł, i zwyrtoł wałaskom (siykiyrkom) ponad głowe, a jedyn pastyrz, a to był urlapnik, myśloł sobie, jak prziseł ku niymu z flintom, dzie jo mu tu strzelić bez okno* (MalPS 130: Jw); *Baba, jak wstała z pościeli, sła ku oknie i kied widziała na dródze, ze idzie piyrsy chłop, to se myślała: ej rok bedzie dobry* (plBiz: Nd); (ogsp.).
3. *bud.* **‘kwatera w takim otworze’:** *Okiynica – całe okno sie zawre, jak wiater ducho* (matK: Kc); *Kazdom noc, gdy nadesła dwunosto godzina, buchanie na okno sie powtorzało* (BalNS 170; Fr); *Przitrefiół sie tu jedyn taki przitrefunek, ize jedyn, go tak zrobiyli jak mertwym, jednego, hej! No dobrze, zrobiyli trune, udoł sie, ize je umarty, tak, a drugiego posłali, ale ón taki kapke jak głuptawy był, posłali go tam wartuwać, hej! Nyji co? Ón... a syćko sie powolało z tego dómu, ino ón zostoł som tam, tyn jedyn cłowiek. Jak zostoł tam, tak tyn w tyj trunie burzi. Jak burzi, tak potym ón słucho. Słucho, co to jes. Coroz to lepiyj. Panie, kie sie tyn zlonk, jak hipnół w okna, tak ty kwatery jak porwoł na ramie, tak z tymi kwaterami uciekoł, ale nie daleko, hej! Nyji, jak sie to dowiedziała potym milicyjo, ize co to jes, ze to nie wolno tak robić, przecie by cłowieka wystrochoł z rozumu* (BubSpT 20: CzG); *Polywacka sie odbywo, ale delikatnie. Nieroz kupnom, pachnioncom wodom, a potym okna pozatykajom i gościna do rania. Matka dziywki podaje co nolepse potrawy, parobcy zaś napitek. Gwarzom sobie, ozprawiajom bez muzyki i bez śpiywók. Przi stole siedzom nie ino parobcy, bo i ojcowie. Nieroz dopiyrz po śmigusie wychodzi, fto sie mo i ku komu, fto kogo rod widzi, fto komu jes miyły* (NaSp 35: 16: Jw); (ogsp.).
4. *bud.* **‘szyba lub inny przezroczysty materiał wstawiany w taką ramę’:** *W piyrsom rocnice pogrzebu Jasia Helinie zacyno cosi kłapkać na okno. Dziywka sie nie przejyna, bo myślała, ze to iście parobcy chodzom popod okna, ale po fili zacyno jesce mocniyj kłapkać, dziywce troche przestrasone wyźrało do pola. Patrzi, a tam ni ma nikogo, jacy jakisi pies uciekoł na dół wsiom* (NaSp 2003: 2: Rp); *Lezy se tyn Jaś tak spokojnie, jaz tu cosik zacyno durkać do okna* (plBłachut: Fr); *Cyścić to trza wse i prawie sićko, coby było cyste. I okna sie cyści, i forzty sie cyści, łyzki, noze, i widelce tyz trza cyścić, jak fto mioł jaki dywan, choć to downo nie było, jacy chodniki były, to tyz sie go cyściyło* (plSarna: CzG); *Baba to miała w dóma kupe roboty wse, no bo sićko trza było zrobić. Jak sie umyło okna, to potym my wiysały fiyranki, ftore sie piyrse prało w soli, coby nie zółkły, ba były piykne,*

bioł e. Na świynto sie wse trzimało takie lepse, zeby piyknie wyziyrały (plSarna: CzG); (ogsp.).

5. *bud.* **‘wewnętrzny parapet okienny’:** *Flasecki, śklonecki i pucharki z wodom postawiół na oknie. W połednie, kie słónecko cieplućko przigrzoło, opar sie Pyzowion o okno i patrzoł, ale nie som, bo zawołoł ku sobie małego Jonka, coby sie ucół i downe zwyki pamiyntoł* (BalNS 65: Fr); *W Macieja abo i we wilijom Macieja sie loło do śklonków wode. Do połednia trza było naloć wody do kozdyj śklonki, tak troseckie ponizyj syjki, i pisało sie kartecki, trza było przilypić: – owies, grule, kónicyna, kapusta, pszynica, zyto..., przed połedniym to musiało być juz zrobione, nalote i postawione na oknie. A bez połednie sie kukało na to i we ftoryj śklonecce było nojwiyncyj bombelków, no to na toto był barz dobry urodzaj* (pmBarnasz: Fr); *Kwiotki w izbak momy takie w oknak: lipki, kołcoki, miyrty, krakowioki, fijołki, tak my to nazywomy po swojemu. W ogródku to zaś giergolije, kosecyje, co tak fijołkowo kwitnom* (CygTGS-I 136: CzG); (ogsp.).
6. **‘okno w pojeździe, zwłaszcza w samochodzie’:** *Ciynzko takiymu brzuśniokowi i chodzić, i siedzieć.* (...) *Ni móg sie zmieścić, bo to ni ma duzo placu w autobusie. Siednół przedy mnom. Jak ludzie przechodziyli, to zawadzuwali o niego, bo wystawoł na przejście. A ta panicka, co siedziała ś nim, to sie wepchała cołkiym pod okno. Nawet tak, jakby sie boła, bo tyn brzuśnik to tak fucy* (GrJMSp 249); *Ani sie nie śni roz, tak sie mi śniył, ze tak mój by jak w Mieście na rynku i przijechało takie bioł e autecko, a, a to ni miało okiyn ani dźwiyrzi, a ón siod, a mnie zostawiył* (KorpSp: Kr); (ogsp.).
7. *past.* **‘kwadratowy lub prostokątny otwór w STRONDZE, przez który JUHAS, siedzący na SIEDOKU, wyciąga kolejne owce do dojenia; 📷 Tabl. III’:** *Kie wrócom, to idom ku kosorowi. Gaździno wte wynosi wongielki i ziele świyncone, i wode świynconom, i sytko kładzie popod okno strongi, ka owce majom iś* (BazWierz 170: Rp).

zob. fraz.:
OKNO SKRZINKOWE
OKNO WENECKIE
ZAKŁAPKAĆ NA OKNO

OKNO SKRZINKOWE *bud.* **‘rodzaj okna w budynku drewnianym, w którym KWATERY przymocowane są do FUTRYNY, a nie do pionowych SŁUPKÓW; 📷 Tabl. V’:** [– Co to jest skrzynka, jak się okna zakładało? Co to jest framuga?] – *Skrzinka jo rozumiem, ze okna nazywali skrzinkowe, óny wcho... okna skrzinkowe, do... downo robiyli, bo óny miały całom tom takom konstrukcje, jak skrzinka, na bo... była ze wsyćkif śtyrof stron...* [– Czyli były słupki i pomiędzy to się wstawiało okno skrzynkowe] – *I pomiyndzy to sie msyło i tyle* (Kc).

OKNO WENECKIE *bud.* **‘okno znacznie szersze od zwykłego, o szerokości ok. 2 metrów, dzielone zwykle na 3 kwatery; 📷 Tabl. V’:** [– No mamy okno weneckie po góralsku, słyszał pan?] – *No weneckie, u nos tyz wołali weneckie, ale weneckie to musiało mieć juz koło dwof metrów.* [– Ale weneckie liczyło się, ze były trzy kwatery] – *Hej, no tak, weneckie. Jo nie kojarzym, ze musiały być trzi, ale tak potym robiyli, choć robiyli okna skrzinkowe, nie takie zaś paradne jak tu, ale wołali weneckie okna, bo były juz syrse, ze musiały sie zmieścić tak, jak godocie trzi te okna* (Kc).

OKNOWY *przym.* **‘od rz. OKNO w zn. 1.; okienny:** *Filunki oknowe, do nif kwatery* (matK: Fr); *Słupki oknowe, drzwiowe* || *fiyrztoki* (matK: Fs); (Fr, Fs).

OKO I *rz. n* **‘narząd wzroku człowieka, zwierzęcia’:** *Na jedno oko ślepy* (matK: CzG); *Nie psuj óc* [do dziecka, które zbytnio nachyla się nad książką] (matK: Kr); *Biyl na oku* (matK: Tr); *Murgoł ocami* (matK: Nd); *Kaprawiom sie ocy* (matK: Nd); *Nie zyzoj mu* [kijem przed oczami]*, bo mu dziubnies do óc* (matK: Rp); *Uroki z óc* (matK: Tr); *Świdruje ocami* (matK: Tr); *Oślypiyła jasność bardz, blask do óc* (matK: Tr); *Biyl mu zaciongo ocy* (matK: Rp); *Kapy na ocaf* [konia] (matK: Fs); *Kaprawiom ocy* (matK: Fs); *Kaprawy kóń – z óc mu sie leje* (matK: ŁN); (ogsp.).

⊛ Pisk w lewym uchu wróży dobre wiadomości, zaś w prawym złe. Podobne zapowiedzi wróżą drgania powieki w lewym i prawym oku.

OKO II *rz. n*

1. **‘okrągły uchwyt, zwykle w postaci metalowej obrączki, w elementach konstrukcyjnych narzędzi, urządzeń; 📷 Tabl. III’:** *Na rozpince dwa oka ze zelaza* (matK: Fs); *Oko do luśnie* (matK: ŁN); *Antaba na lytrze zamontuwano, gdzie sie wkłado luśnie. Na dolnyj cyńści luśni jes oko zelazne, co sie nakłado na oś, na końcówce osi jes nasadzono kapśla, we ftory som dwa otwory (dziury), gdzie sie zakłado blaskolonik i na to sie nasodzo dolnom cyńść luśni, ktoro jes zakóńcono zelaznym okiym i zakłado sie jom na kóniec osi, na ftory jes juz założono lonikoblaska i zabezpieco sie luśnie, coby nie spaduwały lonikiym o dwóf pióraf* (Iwan 75: Nd); (ogsp.).
2. *tkac.* **‘dziurka w NICIELNICACH, przez którą przechodzi jedna nić OSNOWY’:** *Oka* || *kobyłki i kónie* (matK: Fr).

zob. fraz.:
KONTYM OKA
KURSKIE OCY
KURZE OCY
MIEĆ NA {*kogosi*} KRZIWE OKO
MIEĆ NIEZRYNCNE OCY
MIEĆ OCY NAOKOŁO GŁOWY
MIEĆ OCY PIZDOM ZAROŚNIYNTE
MIEĆ OKO
MIEĆ PŁÓNE OCY
MIEĆ ZŁE OCY
MIYNIĆ SIE W OCACH
NA OCACH
NA OKO
NIE ZMRUZYĆ OKA
NIEDOBRE OCY
OCY BY WYZAR
OCY SIE ZAŁZAWIYŁY {*komusi*}
OCY WYCHODZOM {*komusi*} NA WIYRCH
OKO HERY
PAWIE OKO
POPATRZEĆ NA {*kogosi*} ZŁYM OKIYM
POZA OCY
PRZEŹRYĆ NA OCY
SPRZONTNIJ MI SIE SPRZED (Z) OCU
STAŁO SIE Z OCU
ŚWIDRUWAĆ OCAMI
W OCACH MURGNIYNIU
W OKA MURGNIYNIU
W OKU MURGNIYNIU
WIDZIEĆ W OCACH
WYBAŁUSYĆ OCY
WYSTAWIĆ OCY
WYTRZESCAĆ OCY
WYWALIĆ OCY
ZAISKRZYŁO SIE {*komusik*} W OCAK
ZAMYDLIĆ OCY
ZBLUZGAĆ {*kogosi*} OCAMI
ZIABIE OCY
ZISKRZYŁO SIE {*komusi*} W OCACH
ZŁE OCY
ZWYSTAWIAĆ OCY
ŹLE Z ÓC PATRZI {*komusi*}

OKOCIĆ SIE *cz. dk* **‘o owcy, kozie, suce, myszy i innych małych zwierzętach: wydać potomstwo’:** *Kotno, okocić sie mo* (matK: Fr); *Owca sie okoci* (matK: Fs); *Jagnicka – piyrsy roz sie okociyła* (matK: Kc); (ogsp.).

OKOCONO *przym.* **‘o owcy, kozie, suce, kotce: taka, która się okociła’:** (matK: ŁN, Tr).

OKO HERY *str.* **‘motyw zdobniczy wyszywany najczęściej na CUSIE, SERDOKU, w środku PARZYNICY, w kształcie półkolistego, kolorowego kwiatu podobnego do pawiego pióra; zob. też: PAWIE OKO’:** *Ni ma to jak pawie oko na serdoku, moze być wiynkse, mniyjse, jakie fto fce, trza bocyć, zeby potym mieć dudki za nie zapłacić, bo to mało nie kostuje. Jes to zdobina bar staro, nawet nie wiym, kie do nos przisła. Do wysycio uzywano nojcyńściyj rózowyj, zielonyj abo i tyz takiyj, biołyj włócki – muliny. Pawie oko jesce u nos, to sie nazywo oko Hery. A to przewoźnie pecha przinosi, tymu nie wiym, cymu downiyj, pon młody za kapelus wkładoł pawie piórko* (pmKosz: Jw).

OKOLICA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Baca umar. Był z Kacwina rodym i bacuwoł po całyj okolicy. Umioł caruwać. To jak umar, to za trzi dni loło. Godajom, ze jak taki umre, co umiy caruwać, to tak długo leje, pokiela go nie pochowajom* (ŚlizPPN 83: Kc); [– A jak to się dzieje, że są różne rodzaje miodu?] – *A, jak to, to rózne rodzaje, no to zalezy, co jes w okolicy, w danym momencie kwitnie, niy? Na przikład jo na wiosne, no to piyrsy miód, tak jak wom godoł, to jes wiyrzbowy, jak wiyrzba kwitnie, niy. Późniyj jes mnisek, późniyj som sady, jabłonie, śliwki, gruski. Późniyj jes klon. To jes racy wielokwiat, wielokwiat. No bo jako mnisek, no to tyz zalezy, jak sie licy. No bo na przikład, zawse sie licy, ile jes, siedymdziesiont procent miodu danego, w ulu, niy? Bo to, na przikład, na kwile lotajom na mnisek, późniyj jes przerwa i znowu na przikład latajom na klon, niy? I to ciynzko, ze, zeby jedyn gatunek, no, no. Ta, jak tam, gdzie plantacje majom, na przikład gryka cy tam rzepak, no to wiadomo, ze ino tam lotajom, ino taki miód jes, niy? U nos jes ciynzko o taki miód, zeby był jednorodny, no, no* (Kc); (ogsp.).

OKOLICNY *przym.* **‘znajdujący się w pobliżu danej miejscowości’:** *Ześli sie z okolicnyf wsi wiecorym, pośli wykopać tego starego carownika, bace Pytonioka i zanieśli do lasu. Postawiyli trune z trupym miyndzy sojty stojonco. Nałozyli jesce wiyncyj sojt i słozyli watre. I przi tym se popijali gorzołecke. Jak sie truna dopolała, to ón wylecioł. To ci dostali strachu z tego starego carownika i pouciykali kozdy do swojyj dziedziny. To było przed wojnom, moze w dwunostym roku* (ŚlizPPN 82: Tr).
zob. fraz.:
OBORA OKOLICNO

OKOLIĆ *cz. dk* **‘obrobić, obszyć’:** *Dziurki okolić* (matK: Dr).

OKOŁO *przyim., łączy się z dopełniaczem*

1. **‘wskazuje na przybliżoną miarę wielkości czegoś; w przybliżeniu; koło’:** *Jesce wracom do owiec.*

Tamte lata, cof wyzy wymiyniył, mogło być wtedy w Niedzicy około tysionc dwasto, a moze i wiyncel owiec. To był główny produkt nasego gazduwanio, gdyz z owiec było jakby nojkorzistniyjse wspiyranie budzetu rodzinnego. Był zbyt na wełne, na skóry, noji miyso (Iwan 39: Nd); *Rydze w słojikaf. Nase babcie juz downo wiedziały, ze na zime som dobre rydze. Nojlepiyj zbiyrać if, kied som jesce młode. Rydze trza wycyścić, powkładać do słojików i przirytuwać zalewe: śtyry śklanki wody, jedna śklanka cukru, jedna śklanka octu (dodać przed końcym warzynio), dwie łyzki soli, liście bobkowe i ziele angielskie. Piyrse trza uwarzić wode, dodać cukier, sól, przipravy i na ostatku ocet. Gotowom goroncom zalewom trza zaloć grziby w słojikaf, ftore po zakryncyniu trza jesce warzić około dwaścia minut. Zycymy Wom smacnego rydza* (NaSp 91–92: 49); [– Mówił pan, że wychodzi 250 litrów mleka dziennie.] – *No tak dojimy jednorazowo, około dwieście piyn...* [– Kto to kupuje od was to mleko?] – *No jes mlecarnia Mlekovita, Mlekovita nasa... To jes akurat HEJ, akurat HEJ* (Kc); (Kc, Nd).

2. **‘wskazuje na położenie, dzianie się lub ruch ze wszystkich stron czegoś; wokoło, wokół’:** *W biydnyf rokaf po dziedzinie tyz chodziyli wandrowni, casami najmuwali sie do roboty i za to dostawali lym jedzynie. Roz do jednyj wdowy przisełtaki wandrowny, co to gornki drótuwoł. Wołali go dróciarik. Jak puknół gliniany gornek, to dróciarik wyplotoł około niego takom siatke i gornek sie nie rozlecioł* (SpCzyt 79: ŁW).
3. **‘wskazuje na położenie, dzianie się lub ruch blisko z jednej strony czegoś; tuż, obok, w pobliżu’:** *Kiebyście śli około potocka przi granicy kaćwińskiyj, prziślibyście ku studzience, ftoryj potocek wywiyro z biołyj skały jak wopno. O potocku tym jes opowieść nastympujonco* (BalNS 145: Fr).
4. **‘wskazuje na czynność wykonywaną w związku z czymś; przy czymś’:** *Przedstawienie to wyucyły Panie ucytelki Ludmiła Fuszczówna i Anna Balińska przi współpracy Prezesa „Strzelca” M. Balary, Kier. szkoły. Worce tyz jym za to i podziynkować, bo mieli nie mało roboty i tropoty około prziryftowanio takiego zgrabnego przedstawienio* (GazPod 1931, nr 6: 9: Fr).

OKOŁOMAZIĆ SIE *cz. dk* **‘wybrudzić się KOŁOMAZIĄ, tj. smarem do wozu’:** (matK: Łp).

OKOMPAĆ *cz. dk* **‘wykąpać kogoś z grubsza’:** *Okompies jom potym, jak sie wybrudzi?* (matK: Kc); *O niescesny* [*sic*] *głupi, idź du dómu, a dej matce jeś, a okompoj jom. Ón wzion, nawarzół wody i naloł do becki, i wsadziół matke, i uwarzyła sie matka w ty becce, i wyjon jom, położół na pościel lezeć, i naskwarzół jajeśnice, nakłod jyj do gymby, a najydz sie godnie* (MalPS 147: Jw); – *Puśze mnie, puś! Jo cie nie utopiym ino cie okompiym, boś, weredo, corny jak cygon, ino mnie puś* (BalNPK 45: Fr); (Fr, Jw, Kc).

OKOMPAĆ SIE *cz. dk* **‘wykąpać się z grubsza, niedokładnie’:** *Codziynnościom, jak dziś, tak i w tamtyf casaf trzeba sie było umyć, trzeba sie było okompać* (Iwan 7: Nd).

OKOPA *rz. ż* **‘rów’:** *Tylka || okopa; Kacwin tu jes obłozone śtyrymi tylkami* (matK: Kc).

OKOPACYJA *rz. ż* **‘ogpol. okupacja (głównie w odniesieniu do okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej); zob. też: OKUPACYJO’:** *Podces okopacyje* (matK: Rp).

OKOPAĆ *cz. dk* – **OKOPUWAĆ** *ndk* **‘obsypać ziemią podrośnięte ziemniaki (też kapustę) za pomocą motyki lub OBORUWACA’:** *Okopuwać grule motykom* (matK: ŁN); *Graca okopuwać grule* (matK: Łp); *Płuzek – okopuwać grule, do oboruwanio, obsypuje grule* (matK: ŁW); *Noji jak juz potym porosły, no to zaś trza było siekać, co juz były rzondecki, na wysły grule, no to juz trza było zaś potym siekać ik, zeby, zeby nie zarostały. Noji jak juz óny potym podrosły, co były wiynkse te grule juz, no to sie ik okopuwało. Brało sie motyke i sło sie, okopuwało sie, robiyło sie takie rzondki, zeby te, te grule miały tom ziym przi sobie, zeby mogły, neji poróś, zeby urosły wiynkse* (CzG); *Jo sie nie rada ucyła, to mi mama powiydziała, ze bem robić. Dała mi motyke i musiałak ś niom iś okopuwać grule. Jo słak jednym rzondkiym, a óna dwóma. Tak trza było kopać koło tyk małyk naci gruli, co wychodziyły i robić takie rzondki równiućkie, bo dobrze okopane grule lepi rosły. Przi tym okopywaniu to tak plecy bolały, ze cłowiek jak du dómu przised, to ni móg sie wyprościć* (pmMiś: Jw); *Siano nosiyli w takiyj duzyj płachcie, co sie nazywała grostuk. Sobom orali. Ón ciagnoł za kónia, a óna sła za pługiym. Motykami lem okopuwali role* (SpCzyt 85: Rp); *Grule sie sadziyło na wiesne, a potym na jesiyń je kopało. Bez lato totyz było roboty koło nik, jak rosły, bo to trza było ik plewić, coby ziombrym nie zarosły, okopuwać je, stonke zbiyrać, coby naci z grul nie zezarła* (pmMiś: Jw); *Ocyści sie to ładnie, oryftuje, osieko, no tak ik trza potym okopać, jak juz som wielgie, juz jak oborujymy, ładnie, hej! Zeby óna ziymka była cysto, zeby óny miynkućko miały róś*

(BubSpT 16: CzG); *U nos syćko pod skibe sie sadzi, za pługiym. W jesiyni spokłado, prziryftuje, zeby to było miyncejse, noji zeby tak nie zarostało. No dzisiok to juz wiycie nastały masiny, downi to syćko rynkami sie siekało, tyz pod skibe sadziyli, ale to tyz juz rynkami, motykami sie siekało, jesce i rynkami, i motykami sie okopuwało* (BubSpT 113: ŁW); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**obsypać** – Łp; **ogarnóć** – Kc; **oprawić** – Kc]

OKOPCIAŁY *przym.* **‘pokryty sadzą, mocno odymiony; okopcony’:** *Okopciałe trza cyścić* (matK: Fs); *Jak ludzie wyndziyli pod dachym, bo wyndzarni takif nie było. Downij pod góntami na strychu albo w kómorze był taki sonsiek i tam wisiały. Na poddasu, to na strychu. Nasi to jesce mieli takie okopciałe, bo tam seł dym, jak to sie wołało tyn scyt* (Kc); (Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd). [**okopciany** – Nd, Tr]

OKOPCIANY *przym.* **‘pokryty sadzą, mocno odymiony; zob. też: OKOPCIAŁY’:** *Okopciałe* ‖ *okopciane* (matK: Nd); *Okopciane śkło* (matK: Tr); (Nd, Tr).

OKOPCIĆ *cz. dk* **‘pokryć się sadzą, poczernieć od dymu’:** *Zodnyj elektryki nie było, to sie świyciyło tak lampy juz, co jo zapamiyntom, to juz lampy były, to my juz lampami świyciyli, nale wiycie, jak to z lampami. Okopci wom to śkło, tak mocie, ze przi lampie dobrze ni mozecie pocytać, to tak jes, i kopci sie wse z tyj lampy* (BubSpT 47: Fr). [**okopcieć** – Rp]

OKOPCIEĆ *cz. dk* **‘pokryć się sadzą, poczernieć od dymu; zob. też: OKOPCIĆ’:** *Okopciało drzewo* (matK: Rp).

OKOPISTO *przysł.* **‘z naddatkiem, ponad brzegi naczynia’:** *Okopisto jabłek* (matK: Kc); *Okopisto nabroł, wnet byłby ozsuł* (matK: Łp); *Okopisto namiyrzane* (matK: Rp); *Rozwionzoł tyn worek nad wiadrym i zanim obeseł do bojsecka, to mu sie okopisto nasuło* (pmMich: Fr); (Fr, Kc, Łp, Rp).

OKOPISTY *przym.* **‘załadowany, napełniony ponad brzegi; kopiasty’:** (SSWG 17); (matK: Dr).

OKOPUWAĆ zob. OKOPAĆ

OKOPUWANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. OKOPUWAĆ’:** *Okopuwanie kapusty* (matK: Tr); *No a wiycie latym roboty jes, to siekanie, to okopuwanie, to siano, to to, to tamto. Noji widocnie, wiycie, przi tym syćkiym ftorosi jak sie uwijała, to dziesi tam cosi tam nie dopilnuwała, noji po prostu zapolyło sie nojwidocnie od pieca* (BubSpT 110: ŁW); (ŁW, Tr).

OKOPY *rz. nmos* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Okopy* ‖ *zakopy* (matK: Łp); *Wytruli Telijanók, co w ik okopak byli* (matK: CzG); (CzG, Jw, Łp, Rp, Tr). [**zakopy** – Łp]

OKORNIĆ *cz. dk* – **OKORNUWAĆ** *ndk* **‘okorować drzewo’:** *Drzewo było okornione wszysko od takiego do takiego, co mioł piynć kubików cy śtyry* (KorpSp: Jw).

OKORNUWAĆ zob. OKORNIĆ

OKORUWAĆ *cz. ndk* **‘ściągać korę z drzewa’:** *Łupić = okoruwać* (matK: Tr).

OKOSTUWAĆ *cz. dk* **‘sprawdzić smak, próbować’:** *No otwórzcie i prose okostuwać, to nie trucina, bo jo sie napijym* (KorpSp: NdZ).

OKOWA *rz. ż* **‘kolczasta obroża dla psa, chroniąca w razie walki z wilkami. Uwaga! Na Spiszu starsze pokolenie zna desygnat, nie zna już jednak jego nazwy’:** *Okowa prze psa* (matK: ŁN); *Okowa – tak, od wilków takie kolcaste, gwoździe ponabijane* (TPPG I: 130: ŁN); (Fs, ŁN).

OKOWIT *rz. mnż, daw.* **‘spirytus, zwłaszcza skażony’:** *Okowit* ‖ *śpyrytus* (matK: Fr); (Fr, Łp, ŁW, Rp).

OKOWITA *rz. ż, kuch.* **‘wódka, alkohol’:** *Bo to, wiycie, mój chłop swankuje kapke na gościec. Był kiedysi u Morcina na Rzepiskak, neji tyn poza inkse łyki kozoł mu sie naciyrać okowitom. Kupiyłak mu kiedysi pełnom flaske i położyłak do półki* (SpCzyt 148: Jw).

OKOWITKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. OKOWITA’:** *A liter, coz dziś liter, nie doleje ci sklepnik i nie dołozy miary, to ta i mało co sie zmieści. A drzewi, kieś se wypiół liter palenki abo okowitki, toś był i dwa dni pijany, a na trzeci dziyń ześ móg popłókać i z dna wycyckać* (BalNS 64–65: Fr); *Wiycie, świniobicie to ciynzko robota, sarpacka, to gazda sićkif woło do pełnego rondla, coby se dobrze podjedli. Po jedzyniu pokrzepiyli sie okowitkom i dalyj do roboty – wycinać krzebt* (BrzyzŚw: Kr); (Fr, Kr).

OKOWY *przym.* **‘ogpol. oczny’:** *Okowe zymby* (matK: Nd); *Okowe zymby ku przodzie* (matK: Fs); (Dr, Fs, Nd).

OKOZAĆ SIE *cz. dk* **‘ogpol. okazać się’:** *Grzmiało, łyskało, zrobiyło sie zimno. Naroz uwidzielimy duzego cłeka w pelerynie. Sed se ku Katryniokom, loło sie ś niego. Ujkowi juz nie trza było nic wiyncy:*
– Strzigi, topielce i carownice my dziś widzieli, to nom jece trza płanetnika! Juz mielimy uciyc, ale płanetnik sie przibliżył i okozło sie, ze to jedyn duzy chłop ze Rzepisk, co na sie mioł starom i połotanom cuche, cornom od watry na kosorze. A nom sie widziało, ze to płanetnik, hej (SpCzyt 147: Rp).

OKÓŃ *rz. mż* **‘ogpol. okoń – ryba’:** (matK: Fr).

OKÓR*

zob. fraz.:
NA OKÓR

OKÓRD*
zob. fraz.:
NA OKÓRD

OKÓWKA *rz. ż*
1. **‘metalowa część wokół obsadki, w którą wchodzi stalówka’:** (matK: Kc).
2. **‘obroża dla psa’:** (matK: Kr).

OKRACUWAĆ zob. OKROCYĆ I

OKRAJ*
zob. fraz.:
NA OKRAJ

OKRAJEK *rz. mnż*
1. *kuch.* **‘pierwsza kromka odkrojona z bochenka chleba; 📷 Tabl. II’:** *– A godało sie na taki piyrsy półokrongły kawołek ukrojonego chleba? – Okrajek. – A taki płaski kawołek ukrojonego chleba? – To juz pajda chleba była abo no kromka, pajda, bo kromka to juz teraźniyjse* (MMilMCK: Nd); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**piyntka** – CzG, Fr, Jw, Łp, ŁW, Nd]
2. *kuch.* **‘okruszyna, resztka niedojedzonego chleba’:** *Odróbki* || *okrajki* || *okrusyny* (matK: Kr).
3. *kuch.* **‘podwinięty brzeg kołacza lub innego placka’:** *Piekli tyz tworoźniki. Okrongły tyz, na łopate sie kładło. Z gotuwanyf gruli upucyło sie na pucku, posolyło sie, pocukruwało – to był zaś grulownik. A ze syra był tworoźnik, syrownik, był tyz ćwikłownik, natarli ćwikły, posolyli, pocukruwali, aji kapuśnik. Kapusta musiała być pomascono. Krajym ładnie było to ciasto prziwinionte. Dzieci rady te okrajki, bo to tak ładnie wywinionte było* (GrJMSp 307); *Neji podkisło, no to z tego chleba, a potym z tego chlebowego ciasta sie robiyło te kapuśniki, to zaś były takie okrongłe i tak sie okrajki pozawijało takie* (KorpSp: Nd); (Nd).

OKRAJICEK *rz. mnż, kuch.* **‘zdr. od rz. OKRAJEK’:** *Nasi to tak chcieli, kieby taki okrajicek cy na kołocu, cy to taki był gruby i chrupkało sie* (KorpSp: CzG).

OKRAJKI *rz. nmos* **‘buty gumowe z uciętymi cholewami’:** (matK: Rp).

OKRAKIYM*
zob. fraz.:
SIONŚ OKRAKIYM

OKRAKUWAĆ zob. OKROCYĆ II

OKRASIĆ *cz. dk* – **OKROSAĆ** *ndk, kuch.* **‘przyprawić potrawę tłuszczem; zob. też: OMAŚCIĆ’:** *Noji potym wziyni zasyli na obyrt, takie koło było i to uwyndziyli, i tym sadłym, tym sadłym i kapuste okrosali, no maściyli* (KorpSp: ŁW).

OKRAŚ *cz. dk* **‘ogpol. okraść’:** *Okradli go* (matK: Jw); *Ta młodo jakiegosi chudobnego okradła* (matK: Łp); *Kie tyn kościół okradli* (matK: Dr); (Dr, Jw, Łp, Rp).

OKRES *rz. mnż, now.* **‘miesiączka u kobiety’:** *A jesce mi sie przipomnioł, był jesce jedyn sposób, co pamiyntom, co moje kolezanki robiyły – jak dziywcyna miała okres, to brała właśnie tom krew, przikładała na tom kurzowke i ponoć tyz pomogało* (plBiz: Nd); (Fr, Nd).
⊛ *Na jak sie dziywce urodziyło tyz, no to tyz babki downo godały: – O, to nie dawojcie, nie wiysojcie pieluchy na pole do susynio, ino zeby if susyć w dóma, bo potym jak dziecko rośnie, to dziywce rośnie, dejmy na to, mo tam trzinoście roków cy kielo. Były i takie przipadki, ze nawet i dziesiynć roków dziywce miało i juz dostało okres. I jes to właśnie zwionzane z tym susyniym pieluchów, ze cym bardziyj sie, cym dłuzyj sie susy pieluchy w dóma, no to toto dziywce dostanie okres tam sesnoście roków cy siedymnoście, cy kiedy, niy?* (Fr).

OKRESNY URAD **‘urząd powiatowy; starostwo’:** *W niedziele prziśli ziandarzi, wziyni ojca do Stare Wsi, tam był taki okresny urad, jak sie dziś powiy powiatowo rada, ale to piyrwyj wołali okresny urad, ta jak starostwo, i tam ociec musioł siedzieć śtyry niedziele za to* (BubSpT 121: Nd).

OKREŚLYNIE *rz. n* **‘ogpol. określenie; nazwa’:** *Zastanowiajonc sie nad tym, jakie określynia funkcjonujom w śpiskiyj gwarze móc dojś do wniosku, ze patrzyme na siebie barz krytycznie i w nasym słowniku wiyncyj móc nojś określyń negatywnyf, a mało jes tyf pochlebnyf. Znajdujyme tyz wiyncyj nazw przipisywanyf chłopom i młodym kawalerom, a mnij zwrotów godajoncyf o babaf* (NaSp 100: 17: Nd); *No na biegunke to była sracka, gwarowe określynie i jak sie jom lycyło? No to tak – dómowymi sposobami. No to właśnie te borówki jedzono, nastympnie właśnie no jak tom sracke sie dalij lycyło... no to powiym tak, zaś mi przichodzi z lat dziecinnyf, no to cekolade gorzkom sie zjadało i borówki, no to był taki podstawowy sposób, ktory mioł pomóc* (Nd); (Nd).

OKROCYĆ I *cz. dk* – **OKRACUWAĆ** *ndk* **‘objąć coś nogami’:** *Weznym se okrocym i trzimiym tu, i robiym masło tak. Późni, jak sie juz potym krupi, no to sie juz masło zrobi i wyjmujymy. I jesce na file tak sie skackuje, zeby to te sićkie krupy zesły* (BubSpT 145: Tr); *No tak my tam dzieś do ciynia wleźli, no to my sie bawiyli, a jo takif był, zeby biołego chleba mi dali ukonsić, no to, no to kief ukonsiył, no to jo sie mu kłod na ziym i seł na rynkaf na kolanaf, mnie okrocył, ze jo go wiezym za tyn kawołek chleba, no bo jo sie ciesył, bo jo biołego chleba nie widzioł, niy* (BubSpT 128: Nd); (Nd, Tr).

OKROCYĆ II *cz. dk* – **OKRAKUWAĆ** *ndk* **‘stanąć, siąść na czymś okrakiem’:** *Okrocyć – kie okrakiym siod* (matK: Nd); *Okrakuwać cosik nogami* (matK: ŁW); (ŁW, Nd).

OKROJIĆ *cz. dk* – **OKROWAĆ** *ndk*

1. *zwykle ndk* **‘wyciąć z ziemniaka stożkowaty kawałek z kiełkiem i przygotowywać w ten sposób OKROWEK do sadzenia’:** *No co opróc grul jesce robiyły? Hej, no okrowały. Neji trza było naokrować, trza było z dwaścia, trzidzieści worków grul* (CzG); *Na wiesne, juz nojpóźniyj na świyntego Józefa zacynało sie grule krajać, to juz nojpóźniyj, grule krajać, noji to sie, co sie skrobało te grule, to sie juz kazdom, kazdom jednom grulke sie okrojiyło, okrojiyło, te, te dupki sie skrobało, no. No to, no to juz był do, do samyj wiesny z tymi, z tymi grulami* (CzG).
2. **‘odciąć nożem zewnętrzną warstwę czegoś’:** *Potym sie okrowo runkle. Runkle sie idzie wyrywać, runkle to tu po polsku sie nazywo buroki takie pastewne, bo tu ni momy inksyf, bo cukrowy tu nie rośnie, bo tu u nos płóno ziym* (BubSpT 135: NB).

OKROJIĆ SIE *cz. dk* **‘kupić ubranie, tj. KRÓJ’:** *Tyn to zaś sie okrojół ‖ kupiół se ubranie* (matK: Dr); *Potym jak zrobiyli tom Cepelie, to juz wszysko rzuciyli, juz tyz to sukno, juz tak potym, juz tak na boku dziesi było i juz potym do tyj Cepelii baby sie okrojiyły, no* (KorpSp: Kr); (Dr, Kr).

OKROKIYM *przysł.* **‘ogpol. okrakiem’:** *Okrocyć na kónia okrokiym* (matK: ŁN).

OKROM ‘oprócz’: *Okrom świyncyliny, co sie ugotuje* [w Wielką Niedzielę] (matK: Dr); *Okrom mnie u tego gazdy były jesce dwie służki i trzof sługów. Spalimy w stodole na słómie* (SpCzyt 83: Nd); *Tam blisko niego stoji tyz staro celnica przwieziono z granice polsko-słowiyński i spichlerz, co kiedy trzimali w niymu pańskie zboze, a dziś jes tam śpisko izba. Okrom tego som krosna na pokrowce, groty na kónia i inkse rzecy z downyj gazdówki* (KonkLit 2024: 158: Nd); (Dr, Nd).

OKRONCAĆ zob. OKRYNCIĆ

OKRONCAĆ SIE zob. OKRYNCIĆ SIE

OKRONCANKA *rz. ż, muz.* **‘ruchomy kołek w GŁOWIE skrzypiec, służący do naciągania struny; zob. też: KOŁEK w zn. 5.; 📷 Tabl. VI’:** *Okroncanka ‖ zokroncanka* (matK: Fr).

OKRONGLICA *rz. ż* **‘duży, okrągły, trudny do rozłupania kamień granitowy z górskiej rzeki, używany do murowania fundamentów, słupków w ogrodzeniach i różnych ozdobnych wykończeń murarskich; otoczak; zob. też: OKRYNGLICA; 📷 Tabl. I’:** *Rusnok rod zrobiół komusi cosi śmiysnego na kosorze. Nojwiyncy, kie przyseł nowy bojtar. Doł mu do giylety skałe ogronglice, tak co ón nie wiedzioł, i kozoł zaniyś bacy do sałasu. Niby ze idzie z mlykiym. Mlyka nie przyniós. Nale narobiyło sie z tego telo śmiychu, ze i juhasi z inksyk sałasók sie śmioli* (SpCzyt 52: Rp).

OKRONGLOK *rz. mż, bud.* **‘okrągły, nieociosany kloc drzewa; też: taki kloc jako belka w ścianie budynku; z takich belek budowano dawniej uboższe domy mieszkalne, a zwłaszcza szałasy pasterskie’:** *A jesce fto był, fto był biydniyjsy, stawioł z drz..., nie z bali, ale z okrongloków. Downe stare izby były z okrongloków, niy? Nie z płazów, bo ludzi nie stać było na płazy. Ni móg kazdy sobie pozwolić. Okronglok, ón był ciynksym drzewym* (Kc); *No tu, tu było duzo dómów z okrongloków. Stare dómy syćko było z okrongloków* (Kc); *Tragorz przichodziył jacy od tyj belki, bo potym zaś przichodziyły drugie drzewa, co była drugo powała, to przichodziyły juz z wypustym do pola i tyn wypust, potym tam były takie rysie jakiesi tam przcinane, rzeźbione, to na tym było i ... Potym jesce przchodziyło jedno drzewo, co wcinało sie krokwie.* [– I to była płotew?] – *No płotew była. Downo, downo to był okronglok, bo potym było juz krzesane* (Kc); *To wyngły, to som wyngły z drzewa, okrongloków. No, to nie jes płazówka, to jes drzewo downe, tak sie robiyło stare izby, stajnie na wyngłaf* (Kc); (Fs, Kc, Nd, Tr). [**okrynglok** – Nd]

OKRONGLUTKI *przym.* **‘z nacechowaniem emocjonalnym: okrągły’:** *Śmiertka barz ładnie ubrano, głowicke mo okronglutkom, ale biołom, odzionko mo tyz piykne, ale telo mo na sobie wselijakik snurkók, ze mało co widno ze spodu odzionka* (NaSp 33–34: 12: Jw).

OKRONGŁAWY *przym.* **‘mający kształt zbliżony do elipsy; nieco zaokrąglony’:** *Tako okrongławo na gymbie* (matK: Łp); *Pasy downo u nos były syrokie, no to przewoźnie co mom stare zdjyncia, to sićko piynciosprzynckowce abo trzisprzynckowce, nieparziste, to były spiskie, tak godali. Jak były na trzi sprzyncki, to miały takie sprzyncki, takie bardziyj okrongłe, takie no, jak sie nazywa, no takie t... ta... takie okrongławe, a jak były te piynciosprzynckowce, to były takie te długie, podłuzne, te kukle to takie były, no* (KorpSp: Jw); (Jw, Łp).

OKRONGŁE *rz. nmos* **‘odmiana ziemniaków’:** (matK: Rp).

OKRONGŁY *przym.* **‘ogpol. okrągły’:** *Putnia – nie okrongło, plaskato tako, na dole wonsko* (matK: Fs); *Bukta – okrongło baba* (matK: Fs); *Okrongły trom* (matK: Kr); *Miarka okrongło* (matK: ŁN);

Cebrzik okrongły, niskawy (matK: Łp); (ogsp.). [**okryngły** – Fs]
zob. fraz.:
NA OKRONGŁY ROK

OKRONZAĆ zob. **OKRONZYĆ**

OKRONZEK *rz. mnż* **‘zagrabione w kształcie koła podeschnięte siano, koniczyna’:** *Piyrse sie ograbuwało, potym sie robiyło takie okronzki i jak juz potym wiecór, no to składało sie do tyf kopków takif* (KorpSp: ŁN); (Fs, ŁN, Nd).

OKRONZYĆ *cz. dk* – **OKRONZAĆ** *ndk* **‘ogpol. okrążyć; otoczyć ze wszystkich stron’:** *A ociec mioł przepukline, boł sie iś operuwać, bo ón był jako frontowiec zołniyrz i był w Niymcak, był w lagrze potym długo. Wziyni go z Bochni, okronzyli ik w Bochni Niymcy i do lagrók* (Jw).

OKROPNIE *przysł.* **‘wyraz podkreślający w sposób emocjonalny intensywność jakichś zjawisk, czynności lub wielkość czegoś; bardzo, strasznie’:** *Pies okropnie wyrcoł* (matK: Kc); *Skorusa – to mo taki babulki cyrwone, imiełuchy to okropnie jedzom* (matK: Kc); *Okropnie drogie* (matK: Kr); *Sanuwać okropnie* (matK: ŁN); *Smolniate drzewo poli sie okropnie* (matK: ŁN); *Nas pies okropnie zły* (matK: Łp); *Okropnie drogie bóty, bójcie sie biydy* (matK: Kr); *Wali woda jak okropnie wielko* (matK: Fr); *To mi ociec opowiadoł, ze to* [malaria] *nie bolało, jacy okropnie wysoko goroncka i potrzebno była opieka. I totyn Wyngier, kolega frontowy go opiekuwoł. Trzeba było zimne okłady dawać i to co chwila zmiyniać, i to mu uratuwało zycie* (Iwan 4: Nd); (Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd).

OKROPNY *przym.* **‘szczególnie duży, intensywny’:** *Okropny goronc* (matK: Kr); (SSWG 17); (Kr).

OKROSAĆ zob. OKRASIĆ

OKROWAĆ zob. OKROJIĆ

OKROWEK *rz. mnż*

1. **‘wykrojona część ziemniaka z kiełkiem, przeznaczona do sadzenia; 📷 Tabl. III’:** *Noji potym sadzi..., cekało sie na file, co tyn gnój troche przisknół i sadziyło sie potym grule. Nale grule trza nakrajać, takie okrowki sie wycinało z grul i sadziyło sie późniyj tamok, w tym. Tak orało sie, kóń oroł, pługiym jechało sie i oroł tyn kóń tamok, noji my sadziyli za kazdom skibom, co drugom skibe my sadziyli po... okrowki normalnie tak co pore cyntymetrów, zeby, zeby wzesły* (CzG); *– Tak jak sie sło sadzić, no to jak to wyziyrało? Ze te grule, sie, no pokrajane, no okrowki do workók i co, trza było tam takie poświyncone bazie tam dawać? – Hej, hej, hej. Bazie trza było i wode świynconom. – I co, sło wiyncy ludzi, tak? – No, musiało być wiyncy ludzi, zawse sie jedyn drugiymu somsiedzi pomogali* (Jw); *Wcesnom wiesnom siadałymy z mamom pod jatom, wynosiyły my grule z piwnice i brałymy takie małe nozyki. Wybiyrałymy takie grule, ftore miały ocka i wyrzynało sie takie małe kawałki z ockami. To nie były równe kawałki, bo nie kozdo grula miała telo samo ocek, ale kozdy okrowek musioł mieć ocka, bo inacy by nic s nik nie urosło. Okrowki my krojyły do kosyka, a potym my przesypywały do worók. Jak my nakrojyły telo workók kielo trza było, coby obsadzić zogón, to chłopi wkładali je do bojska, a potym na drugi dziyń abo o pore dni ślimy sadzić grule. W ziymi sie pługiym robiyło taki rów i do niego kładło sie te okrowki ockami do góry* (plSarna: CzG); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr). [**fałatek** – Kc; **sadzorka** – Kr, Tr; **skrowek** – Kc; **sodzorka** – Nd, Tr]
2. *str., daw.* **‘pas materiału, którym obwiązywały się dwukrotnie kobiety w stanie’:** *Na niedziele to sie ubiyrało suknie, kabotek i zopaske, zaś, jak sie sło dzie do sonsiada na posadzki, to wtedy mozna było sie obwionzać okrowkiym* (pmKosz: Jw); *Stary mi wzion okrówek do kónia, bo mu cosik cieknie i pedzioł, ze mi juz nie trza, bo baby tyz juz nie nosom, bo sie syćko długie syje i nie trza sie opasuwać* (pmKosz: CzG); (CzG, Jw).

OKRUSEK *rz. mnż* **‘ukruszony kawałek chleba, bułki’:** *Okrusek chleba* (matK: ŁN); (Dr, Fr, ŁN, Nd, Rp). [**okruska** – Dr, ŁW]

OKRUSKA *rz. ż* **‘ukruszony kawałek chleba, bułki; zob. też: OKRUSEK’:** *Okruska chleba* (matK: Dr); (Dr, ŁW).

OKRUSYNA *rz. ż* **‘ogpol. okruszyna, kawałek; też: resztka niedojedzonego chleba’:** *Okrusyna || odróbka* (matK: Kc); *Odróbki || okrajki || okrusyny* (matK: Kr); *Mara Zakościoła była ogrutnie poboznom, nie było odpustu, zeby na niym nie była, chodzuwała do Lewoce, na Kalwariom, stamtela przinosiyła okrusyny z pnioka dymbu świyntego, rozdawała ludziom po scypce, bo to było barz dobre na zymby, zaroz przestały boleć* (BalNPK 44: Fr); (Fr, Kc, Kr, Tr).

OKRUSYNKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. OKRUSYNA’:** *Okrusynka chleba* (matK: ŁN).

OKRUTAŃSKI *przym.* **‘okrutny’:** *Óni fcieli widzieć, ze co to sie stanie w tym wojsku, a było trzidzieści, trzidzieści stopni zimy było, to była okrutańsko no* (RnS 98: Jw).

OKRUTECNIE *przysł.* **‘wyraz podkreślający w sposób emocjonalny intensywność jakichś zjawisk, cech, czynności lub wielkość czegoś; bardzo,**

strasznie; bardzo; zob. też: OKRUTNIE’: *Tam okrutecnie duzo strachów* (matK: Łp).

OKRUTECNY *przym.* **‘szczególnie duży, intensywny; zob. też: OKRUTNY; zob. też: OKRUTNY w zn. 1.’:** *Od wcora mom okrutecnom ryme, trza be iście postawić bańki* (Nd); *Jak sie juz wykrziceli, siadli na kroj pościele, słozyli rynki jak do modlitwy, poziyrali jacy na obroz Matki Boski. Złość matki była okrutecno, choć my godali prowde i kazdy s nos myśloł, co pocnóć, zeby ta krowa została* (PrP 2017: 242: Nd).

OKRUTNIE *przysł.* **‘wyraz podkreślający w sposób emocjonalny intensywność jakichś zjawisk, cech, czynności lub wielkość czegoś; bardzo, strasznie; bardzo’:** *Okrutnie mi sie chce jeś* (matK: Dr); *Mrozi dzisiok, zimno okrutnie* (matK: ŁW); *Bucyna, na watre okrutnie dobre* (matK: Rp); *Pryndzy rosło, ale wiys co, za komuny duzo nowozók sie sioło i jałowce wygineły. A jo posed, jakek przijechoł tu, na jałowce tam. Tu smereki były i tero ścinajom, i tego, a owcek tam pos, a pod jałowce, popod jałowce okrutnie rosły rydze w jesiyni. To owce góniyły jak pieron za tymi rydzami* [śmieje się]. *A tedy ani rydzók nie było, ani jałowcy nie było* (Jw); *Pietrowa matka była okrutnie skompo. Nikogo nie poparła, nikomu nie dała moskola, nikomu nie dała odzionka, ino okrutnie zbijała i zbijała* (SpCzyt 26: Jw); *O, w lecie to sie zaś okrutnie klago, wiycie, w lecie, bo goronce, no to sie klago mlyko, straśnie sie klago* (BubSpT 13: CzG); *Przisła biyda na tom dziedzine. Tam byli takie bogoce ludzie, ze óni ni mieli ino nojwiynksy jedno dziecko, dwa, a jedyn był taki, ze ón ni mioł dzieci ani nic, bo okrutnie był łakomy* (BubSpT 61: Jw); *Nastoł okrutnie płóny rok. To bez lato były ino same kurniawy, to śniegi przikryły jesce kwiotki na trowie, to licie targały mosty i psuły drógi. To zacon okrutnie hruby śniyg kurzić i kurzić bez kóńca. Dosło do tego, ze ludzi fciało zaprać na amen. Broniyli sie ludzie, furt odganiali śniyg ze swojik dróg, ale duzo ludzi wymarło skróny złyj zimy* (KowPluc 41: Jw); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**ogrutnie** – Fr; **okrutecnie** – Łp]

OKRUTNY *przym.*

1. **‘szczególnie duży, intensywny’:** *Jedyn hań ci idzie po lesie okrutny god, do kryngu poowijany był pod tom skałom* (matK: Rp); *Bajoro – wielko woda głymboko, okrutno zagłympś ‖ bonioro* (matK: Fr); *Pijok to okrutno bałamuta* (matK: Łp); *Okrutno ciynzoba* (matK: Nd); *Przisеł w połednie taki potargus osmyndzony, corny, hej. Tam na Chowańcowyj była dziywcynka, pasła owce. I powiado tak: ze uciykoj stela z tymi owcami, bo przijdzie okrutno burka. Na drugom polane idź, tam jes Tyborowa. Dziywce patrzyło, ze chmurka* [*sic*] *nie beło. Beło jasno, hej* (ŚlizPPN 58–59: Jw); *Zabolało, okrutne zopolyniek dostoł, bo taki przeciong potym był. Bo my nie spali, warte jesce jescek potym mioł, na potym tak dwa, no dwie, dwa dnik nie społ, no, niy?* (RnS 98: Jw); (Fr, Jw, Łp, Nd, Rp). [**okrutecny** – Nd]
2. **‘postępujący bez żadnej litości; bezwzględny’:** *Nie ublizujonc śmierzci, powiym werejnie, ze je okrutno, kied biere dzieci ku wielkiymu zolu ojców* (Nd).

OKRYCIE *rz. n* **‘ubranie; zob. też: UBRANIE’:** *Okrycie ‖ odziynie* (matK: Jw).

OKRYĆ *cz. dk* – **OKRYWAĆ** *ndk, bud.* **‘położyć pokrycie na dach’:** *Budowa okryto* (matK: CzG); *Wyrobiom wionźbe, tak potym okrywome dak dachówkom abo blachom, cym mie tam stać, co mom gotowe. Lajśnie mom gotowe, przibijajom, ryftujom i juz to budynek stoji* (BubSpT 20: CzG); *No to jak ściana, ze je drewniany, tak trzeba msyć takimi trzoskami, mój syn taki mo dóm. To jes taki robotniki, no dy to juz tak sie nazywajom, ze sparorze, tak, co spary msom, óni to potym wykóńcajom, ale jak juz cało budowa okryto* (BubSpT 20: CzG); *Jak juz było okryte, to trza było dalyj dóm wykóńcać po kóndku tyz* (BubSpT 48: Fr); (CzG, Fr, Kc, Łp).

OKRYNCIĆ *cz. dk* – **OKRONCAĆ** *ndk* **‘ciasno owinąć wokół czegoś’:** *Powojnik, co sie go* [niemowlę] *okronco* (matK: Fs); *Toto dali tu jes znowu nowój, ftory płótno juz zrobione sie okronco na tyn nowój, drugi nowój jes. A tyz takie kółko jes malućkie, ino ze gynściyjsy tyn trybek i tyn piesek sie woło zaś, to tyn piesek trzimie tu, tyz tyn nowój zaś tyn piesek trzimie. A to jes kółko, ktore trzimie nowój, to tyn nowój, co zaś sie juz płótno na tyn nowój, bo to musi być sićko wyśpanuwane* (BubSpT 44: Fr); *Noji i, i ciostka sie upiekły wykrowane, wiysałymy, i co my mogły, to bodej cosi tam nadziyrgać było na to jeziulanko. Noji nie było światełków, to świycki my świyciyły. No to świycki, świycoski takie sie kupuwało, małe były, nale if trza było... Nie było tak if jakosi przimocuwać, to my tak okroncały i snureckami, i przi... Zeby to, no zeby stoła* (RnS 192: Nd); (Fr, Fs, Nd).

OKRYNCIĆ SIE *cz. dk* – **OKRONCAĆ SIE** *ndk* **‘ogpol. okręcić się wokół czegoś, nawinąć się na coś’:** *Wycka – koło kosa sie okrynci* (matK: Kr); *Toto dali tu jes znowu nowój, ftory płótno juz*

zrobione sie okronco na tyn nowój, drugi nowój jes. A tyz takie kółko jes malućkie, ino ze gynściyjsy tyn trybek i tyn piesek sie woło zaś, to tyn piesek trzimie tu, tyz tyn nowój zaś tyn piesek trzimie (BubSpT 44: Fr); (Fr, Kr).

OKRYNGLICA *rz. ż* **'duży, okrągły, trudny do rozłupania kamień granitowy z górskiej rzeki, używany do murowania fundamentów, słupków w ogrodzeniach i różnych ozdobnych wykończeń murarskich; otoczak; 📷 Tabl. I':** *Niedaleko nif, na duzyj okrynglicy siedzi mało Rózusia. W jednyj rynce trzimo drewnianego kónicka, a w drugiyj smacianom popke* (SpCzyt 18: Nd); *Kie przisło po okrynglicaf bez Białke jechać, to pod ksiyndzym sie śpryngi uginały, a do tego był tyngi, to ani nie zbocół, jako dróga, ale my – mój Boze jesce jo jak jo, mozem i na dronzku siedzieć, to mi nic, ale organista, przecie pon, a tak podhipkuwoł na skrzince, widziało sie, ze flaki z niego wytrzepie* (BalSKD 95: Fr); (SSWG 17); (Fr, Nd). [**okronglica** – Rp]

OKRYNGLICE *rz. nmos* **'odmiana ziemniaków o okrągłych bulwach':** *Okrynclice takie te grule* (matK: Nd).

OKRYNGLOK *rz. mnż, bud.* **'okrągły, nieociosany kloc drzewa; też: taki kloc jako belka w ścianie budynku; z takich belek budowano dawniej uboższe domy mieszkalne, a zwłaszcza szałasy pasterskie; zob. też: OKRONGLOK':** *Kopie sie złóbek w takim okryngloku* (matK: Nd); *W dziedzinie w dwof miejscaf nieskorzi zacyni robić gónty, no to było trzeba przigotuwać wałek, na tym wałku przedłuzonym było namontuwane płatnie na cyrkulorke i dwa komplety nozów, ktore jedne robiyły fug, a drugie nacinały ostrze gónta, a desecki na gónty tło sie na cyrkulorce z okrynglóków, a robionyf mechanicnie* (Iwan 47: Nd); *Z tartaku jak prziwieźli, to porzezane było, to było, a jak nie porzezane, to okryngloka ciyni i te dwie syrokie najserse, to jes jedyn, topór sie woła, a toto krampac, to z piyrsego sie obcinało tym, a to juz z drugiego, gdzie sie zostawiało po snur, jak odbiył se snurym, to zostajało małom scelinke i potym sie juz cyściyło* (KorpSp: Nd); (Nd).

OKRYNGLUĆKI *przym.* **'z nacechowaniem emocjonalnym: okrągły':** *Putnia sulato tako była splascono, nie okrynglućko* (matK: Fr); *– W izbie som warzone jojka, weź if. I zebyś pamiyntoł, jak przizyniecie na nasom łonke, to przetulojcie z dziadkiym jojko popod kazdom krowe. Godom tobie, bo dziadek juz sie zabacujom. – Ne, na co tak mome tulać? – Zeby nase krowy były takie tłuściutkie i takie okrynglućkie jak te jojka* (SpCzyt 57: Nd); (Fr, Nd). [**okrynglutki** – Fs]

OKRYNGLUTKI *przym.* **'z nacechowaniem emocjonalnym: okrągły; zob. też: OKRYNGLUĆKI':** (matK: Fs).

OKRYNGŁY *przym.* **'ogpol. okrągły; zob. też: OKRONGŁY':** *Okryngłe dziury* (matK: Fs); *To to lyn to chałupe zrobiył tak: drzewa okryngłe, na spodek doł takie kamiynie rube, takie pecki to wołali, noji tak postawiół, i to tak było jak piyknie przepytujym stajnia ino* (BubSpT 36: Fs); (Fs).

OKRYWAĆ I zob. OKRYWAĆ

OKRYWAĆ II *cz. ndk* **'utrzymywać kogoś, zapewniając mu m.in. ubranie':** *Okrywo go i jeś mu daje* (matK: Łp).

OKRYWEK *rz. mnż, bud.* **'materiał na pokrycie dachu':** (matK: Dr).

OKRZANIĆ *cz. dk* **'zbesztać, zrugać kogoś'** *Okrziko wos, okrzani* (matK: Nd).

OKRZCIĆ *cz. dk* **'włączyć dziecku do wspólnoty wiernych poprzez wykonanie stosownych czynności sakramentalnych i nadać mu imię podczas uroczystego obrzędu chrztu':** *Dzieci nieokrzcone do odchłanie idom* (matK: ŁW); *Noji przecie jak dziecko urodziyła, to jyj nie wolno było do kościoła iś, chodzić, musiała siedzieć dóma. – W ogóle do pola wyjś. – W ogóle do pola nie wolno. – A cymu? – No tymu, zeby jom nikto nie widzioł, dopiyro dziecko, jak do krztu zanieśli, dziecko okrzciyli, potym musiała iś na wywód tak zwany. Noji dopiyro po wywodzie potym mogła iś do kościoła i do sklepu, i syndy. Tak, to nie wolno było iś do sklepu ani nikany* (CzG); *Dziecko trza było zaroz okrzcić. Jo jedno dziecko to urodziyła w piontek, a w niedziele juz-ek krzciyła. Do tyźnia to nodłuzy sie trzimało dziecko, bo ma... Baby pedziały, ze trza okrzcić, zeby zakla nie umre, bo nie wiys, cy ci umre, cy ci nie umre, no. O, do tyźnia, dłuzy sie nie trzimało dziecka. I baba dopiyrzo potym sła na wywód, jak jak juz okrzciyli, bo ino kumotrowie śli do, do ónego z dzieckiym, do krztu, a matka siedziała w dóma* (RnS 219: Rp); Babka: (Do Zosi) – *Dejze pokój, Zosiu, Irinka ni moze jesce wyjś z dómu, pokla nie okrzci dziecka, a jesce noga jom boli.* Zosia: – *To krzcijcie tom małom jak nojpryndzyj, bo Pietrek z karcmy nie wyjdzie, a my sie z dziadkiym zatropiyme.* Dziadek: – *Dobrze godos, jakby naozaj fcioł tabak, toby wzion z mojego, ón polecioł do karcmy, ale zeby po śtamperliku ponuknóć chłopów, na radośnik* (Czard 69: Nd); (CzG, ŁW, Nd, Rp). [**obkrzcić** – CzG]

OKRZEPIĆ SIE *cz. dk*
1. **‘wyzdrowieć nieco, wzmocnić się po chorobie, przyjść do zdrowia; zob. też: OKRZEPNÓĆ’:** *Ozdrowioł || okrzepiył sie* (matK: Fs).
2. **‘wrócić do przytomności’:** *Zamgloł – wodom go poloć i okrzepi sie* (matK: Fs).

OKRZEPIEĆ *cz. dk* **‘wyzdrowieć nieco, wzmocnić się po chorobie, przyjść do zdrowia; zob. też: OKRZEPNÓĆ’:** *Okrzepioł – zdrowsy* (matK: Fr).

OKRZEPNÓĆ *cz. dk* **‘wyzdrowieć nieco, wzmocnić się po chorobie, przyjść do zdrowia’:** *Okrzepnył, kie przichodzi do zdrowio* (matK: Fr); *Okrzepnół, lepsy juz, zdrowy, zywsy taki* (matK: ŁN); (Fr, ŁN, Łp, Nd). [**okrzepić sie** – Fs; **okrzepieć** – Fr]

OKRZESAĆ *cz. dk* – **OKRZESUWAĆ** *ndk*
1. **‘obciąć siekierą boczne gałęzie, sęki’:** *Ni mogli okrzesać ze synków* (matK: Dr); *Okrzesuje sie gałynzie* (matK: Jw); *Kosok, co gałynzie okrzesuwoł* (matK: Fs); *Bulate takie jak nieokrzesane, synki takie* (matK: Nd); *Pomogoł swojyj babie krowy kormić, drzewo rombać, siecke rezać, gnój wyrucać, cetyne okrzesuwać i syćko, co trza było w dóma* (BalSKD 136: Fr); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁW, Nd).
2. *bud.* **‘obrobić siekierą, toporem boczną powierzchnię belki, SŁUPA itp.; ociosać’:** *Co móc powiedzieć na temat tego zawodu, jaki jes ciesielstwo. W tamtyf casaf, zeby jedna belka wysła, to śtyry strony drzewa trzeba było okrzesać. Ked to wypadło w lecie na słónku, to se trza przipomnieć, kielo potu trzeba było wyloć, a palce w rynkaf zamiast pozostajonc okrongłe, robieły sie śtyrograniate* (Iwan 44: Nd). [**ociosać** – Tr]

OKRZESUWAĆ zob. OKRZESAĆ

OKRZESUWANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. OKRZESUWAĆ:** *Kosok do okrzesuwanio* (matK: Fs).

OKRZICEĆ *cz. dk* **‘zbesztać kogoś, nakrzyczeć na kogoś’:** *Stefanek z Bartkiym byli nojmłodsi. Totyz zwidziało sie im hernykanie po cyjifsi kopkaf. Jaze if Jantek okrzicoł i musieli porozrucanom otawe nazod poskładać* (SpCzyt 58: Nd). [**okrzikać** – Łp, Nd]

OKRZIKAĆ *cz. dk* **‘zbesztać kogoś, nakrzyczeć na kogoś; zob. też: OKRZICEĆ’:** *Jaz go okrzikoł* (matK: Łp); *Okrziko wos, okrzani* (matK: Nd); (Łp, Nd).

OKRZIWDZIĆ *cz. dk* **‘wyrządzić komuś krzywdę’:** *Jymu sie patrzało, a mu nie dali, okrziwdziyli go* (matK: Dr); *Łupić, kie okrziwdzi, ołupić z piniyndzy* (matK: Fr); *Zrobiół mu krziwde || okrziwdziół go* (matK: Łp); *Zeby jedyn drugiymu nie okrziwdziół* (matK: Łp); (Dr, Fr, ŁN, Łp, Nd).

OKRZOS *rz. mos* **‘mały, otyły chłopiec’:** *Okrzos – mały a hruby* (matK: Fr); (Fr, ŁN).

OKRZYSIĆ *cz. dk* **‘przywrócić kogoś do przytomności; ocucić’:** *Wziyni ta okrzysiyli* (BubSpT 68: Jw); (Dr, Jw, Nd, Rp, Tr).

OKRZYSIĆ SIE *cz. dk* **‘orzeźwić się zimnym napojem lub przebywając w chłodnym pomieszczeniu’:** *Okrzysiył sie wodom* (matK: ŁN).

OKRZYŹWIĆ *cz. dk* **‘ocucić po chwilowej utracie przytomności’:** *Zamdloł, okrzyźwić go, obloć go wodom* (matK: Dr).

OKRZYŹWIĆ SIE *cz. dk* **‘odzyskać przytomność po zemdleniu; zob. też: OKRZYŹWIEĆ’:** *Wyniesom, wody dadzom – okrzyźwi sie* (matK: ŁN).

OKRZYŹWIEĆ *cz. dk* **‘odzyskać przytomność po zemdleniu’:** *Juz okrzyźwioł* (matK: Tr); (Łp, Rp, Tr). [**okrzyźwić sie** – ŁN]

OKTABROWA POBOŹNOST ‘nabożeństwo różańcowe’: (matK: Tr).

OKTABY *rz. nmos* **‘okres 8 dni po święcie Bożego Ciała; zob. też: OKTAWY’:** (matK: Kc).

OKTAWY *rz. nmos* **‘okres 8 dni po święcie Bożego Ciała’:** *Oktawy Bozego Ciała* (matK: ŁN); (ogsp.). [**oktaby** – Kc]

OKTOBER *rz. mnż, star.* **‘październik; zob. też: PAŹDZIERNIK’:** *Paździyrnik || oktober* (matK: Fr, Kr); *Oktober – teraźniyjsy miesionc* (matK: Fr); *Z Tyrola, Izbruk, Saldzburg, Linc, to te co jef przijechoł stamtond. Z Tyrola jef potym przisеł w osiymnostym roku, oktober, cy jak to wołajom u nos, to wtedy jef sie wróciół* (BubSpT 78: Kr); *Młócymy tymi masinami wielkimi, momy, co cyscom. To tak młocki to som prawie ze w oktobru nojwiyncyl, w nowymbru, w nowymbru, to juz bardzo mało jes* (BubSpT 135: NB); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd, Tr).

OKUCIE *rz. n* **‘zwykle żelazna obrączka spinająca coś; też: metalowy element konstrukcji (wzmacniający lub dekoracyjny); 📷 Tabl. III’:** *Okucie dyśla* (matK: ŁW); *Babka – okucie na dyślu* (matK: Fs); (Fs, ŁW).

OKUĆ *cz. dk*
1. **‘opasać i wzmocnić coś żelazem’:** *Okuć wóz* (matK: Kc); *Cionzadło – drong okuty, zeby bez wozu byk ciongnół* (matK: Fr)*; Okuć koło* (matK: ŁN); *Głowa jak okuto, pościskano pasami dookoła* (matK: ŁW); (Fr, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Rp).
2. **‘przybić podkowy koniowi’:** *Kowol, jak ci poseł okuł kónia, to wzion piyńćdziesiont złotyf* (KorpSp: Tr); (ogsp.).

OKUKAĆ *cz. dk* **‘o kukułce: zakukać w pobliżu kogoś, tak że ten słyszy kukanie; według**

wierzeń niedobrze jest, jeśli w tej chwili nie ma się przy sobie żadnych pieniędzy, bo będzie się biednym przez cały rok': *Kukułka na wiesne moze cłowieka okukać..., musicie na wiesne choć dwaścia grosy mieć, ale mieć przi sobie, w kiesonku, furt, cały dziyń..., cie okuko..., bes przez cały rok biydny jak mys kościelno* (pmBarnasz: Fr).

OKULARNIK *rz. mż* **'gatunek węża':** (matK: Tr).

OKULARZISTA *rz. mos* **'okulista; zob. też: OKULISTA':** (matK: Fr, Tr).

OKULARZISTY *przym.*

1. **'noszący okulary':** (SSWG 17).
2. **'o owcy, baranie: mający OKULORY w zn. 2.':** *Biołe, pani, były, biołe, były, kwiaciate były, corne były. Mielimy cornom, białe, kwiaciate. Potym takie miały tu okulory abo i łaciate tyz były takie tyz, tyz. No to łaciato abo okular... okular... okulorarzisto, jak była tako ftoro. Okularzisto, okajisto* (RnS 89: Fr); (Fr, Kc, Kr, Tr).

OKULAWIEĆ *cz. dk* **'nabawić się choroby nogi (nóg), utrudniającej sprawne poruszanie się':** (matK: ŁW). [**okuleć** – CzG]

OKULEĆ *cz. dk* **'nabawić się choroby nogi (nóg), utrudniającej sprawne poruszanie się; zob. też: OKULAWIEĆ':** *Jak baca drugiymu fce owce popsuć, to biere igłe, co góborzowi ukrod, a ón sywoł nim obrusy dlo nieboscyka, i tom igłe wbije o północy we Wielgi Piontek w próg stajnie – to kie owce na wiesne bedom redykać, to sytka piyknie okulejom, kie przez taki próg stajnie przyńdom* (BazWierz 150: CzG).

OKULISTA *rz. mos* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Okulista || doktór ocny* (matK: Jw). [**okularzista** – Fr, Tr]

OKULORY *rz. nmos*

1. **'ogpol. okulary':** *Jo juz ni mogym cytać tak dobrze bez okulorów, bo ocy juz słabe* (matK: Łp).
2. *past.* **'pasemka ciemnej sierści koło oczu u owcy, barana':** *Biołe, pani, były, biołe, były, kwiaciate były, corne były. Mielimy cornom, białe, kwiaciate. Potym takie miały tu okulory abo i łaciate tyz były takie tyz, tyz. No to łaciato abo okular... okular... okulorarzisto, jak była tako ftoro. Okularzisto, okajisto* (RnS 89: Fr).

OKUPACYJO *rz. ż* **'ogpol. okupacja (głównie w odniesieniu do okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej)':** *To my chodziyli jaz ku madziarskim granicom, a kupuwalimy prosiynta, takie podrostki sie nazywajom. Prziwieźlimy tu do Jurgowa, na potym zaś przichodziyli z Bukowiny ludzie, za okupacyje to było, wiycie, no to zaś my im przedawali, no bo trzeba było ratować brat brata, niy?* (BubSpT 59: Jw); (CzG, Jw, Rp). [**okopacyja** – Rp]

OKUPNO GOŚCINA **'poczęstunek':** (matK: Jw).

OKUPUWAĆ *cz. ndk* **'ogpol. okupować':** *Ale potym to sićko zanikło, zyli ludzie dobrze. Po dwudziestu rokaf, jak tamta Polska przedwrześniowo minyła, okupuwali nos Słowiocy* (BubSpT 123: Nd).

OKURAT *przysł.* **'dokładnie; zob. też: AKURATNIE w zn. 1.':** *– Dziez ciotko idziecie? – A dy do, do Miasta idym. – No to siadojcie, to sie zjedziecie. Zjechalimy, okurat jako Franek sie hań wypolół, noji pojechalimy do potoka, i z potoka wyjezdzomy. Piyrse mnie obie kóńcówki sie urwały do tego brzyzecku tamok, a dziyń przed tym jeździyli, co to my woziyli po dwa, po półtora kubika drzewa i nie targały sie, a tam sie urwały z tego* (plBiz: Łp).

OKURATNIE *przysł. daw.* **'dokładnie; zob. też: AKURATNIE w zn. 1.':** *Jo bocym te piniondze okuratnie* [grajcary] (matK: Rp).

O KURCO DOLINA *wykrz.* **'przekleństwo':** (matK: ŁW).

OKURCYĆ *cz. dk, past.* **'obciąć owcy, jagnięciu ogon':** *Kurnula ogón mo obciynty, no niy? No bo okurcono, niy?* (KorpSp: Kr).

OKURZIĆ *cz. dk*

1. **'odymić':** *Jak obcy pies taki, co je siwy abo bioły, wpadnie we wigilije świyntego Jona na hale – to trza go wypyndzić bacowskom rombanicom abo juhaskim kijym, ale takim, co w ogniu był okurzony. Jakby na polanie ostoł – to sytka gadzina wyzdycho. Po takim psie to trza okadzić całom hole, a nobarzyj sałas i stronge* (BazWierz 98: Rp).
2. **'ośnieżyć':** *Ale mie okurzyło* (matK: Łp).

OKURZIĆ SIE *cz. dk* **'popalić papierosów, fajki, ile się tylko chciało':** *Hej, no to sie ta wziyno packe tabaku, stoła śtyry grajcarze, fajka stoła tam sóstke. No dobrze, no to sie przyniesło tam zaś do tego, ku tym gynsiom, ej, my łapiyli kurzić, hej, jak my sie okurzyli, jak my łapiyli rzigać, przeboccie z tego, ej, to skoda mówić* (BubSpT 137: Rp).

OKURZONY *przym.* **'posypany śniegiem':** *Okurzony przyseł* (matK: Kr); (Kc, Kr).

OKUWKA *rz. ż* **'mały kaganiec na psa':** *Okuwka, kie mo na kufie* (matK: Tr); (Fs, Nd, Tr).

OKWITNIYNTY *przym.* **'o roślinie: taki, który przestał już kwitnąć':** *– Trzeba je było zbiyrać, jak kwitło? – Zeby nie przekwitło, zeby to miało jak nojwiyncy wartości, bo co ci z takiego okwitniyntego* (Fr).

OKWITNÓĆ *cz. dk* **'przestać już kwitnąć i zacząć tracić płatki kwiatów':** *No a potym rośnie i rośnie, juz potym kwitnie, okwitnie, potym juz jak sie*

źrali, ze juz by zaś nosiynie sie robiyło, tak sie go bierze i potym sie tak rafie, jak sie go obrafie, tak potym zaś do mocydła sie mocy i w tym mocydle do tygodnia, i potym sie go dostaje z wody, i zaś sie go ozciongnie na polu, i siedzi moze znowu dwa tygodnie abo trzi tygodnie, a potym sie go juz biere tłuc i trzić (BubSpT 99: Łp); (Dr, Łp, Tr).

OLBROT *rz. mnż* **'kupowany w aptece środek na ZERWISKO':** *A jesce był jedyn sposób, ze kupuwano w aptyce olbrot i to tyz pomogało* (Nd).

OLBRZYMI *przym.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Ciasto sie wołkuje to nie takimi wołkami, ze trza ryncnie, tylko jes olbrzymio wołkuwarka i te ciasta som po dziesiynć, piytnoście kilo i to sie wołkuje* (KorpSp: Łp).

OLCHA *rz. ż* **'drzewo liściaste, często spotykane z pobliżu górskich rzek, posiada charakterystyczne owoce przypominające małe, zdrewniałe szyszki – olsza, olcha (*Alnus* Mill.); zob. też: OLSYNA; 📷 Tabl. I':** *Wyndzi sie go tyz na drabince takiyj drewnianyj, zeby przeseł tym dymym. Nojlepse drzewo do tego to jes olcha abo bucyna, bukowe drzewo – z buka. Ne i oscypek juz gotowy* (plBłachut: Fr); (Fr, Fs, Nd).

OLEJANKA *rz. ż*

1. **'zabawa towarzyska, podczas której uczestnicy śpiewają piosenkę (taką, jak w cytacie) i trzymają się za ręce, tworząc okrąg; jedno dziecko jest w środku i wykonuje ruchy zgodnie z treścią piosenki; po skończeniu piosenki Olejanka wybiera dziecko z koła, tańczy z nim, po czym ono pozostaje jako Olejanka w środku i zabawa zaczyna się od początku; zob. też: ULIJANKA w zn. 1.':** (Gry 27: ŁW).
2. **'główny uczestnik zabawy opisanej wyżej; zob. też: ULIJANKA w zn. 2.':**

♫ *Moja Olejanko (Ulijanko)*
Klynknij na kolanko,
Podeprzij se bocki,
Chwyć sie za warkocki,
Umyj sie, uces sie
I wybiyroj, kogo fces,
Kogo rada widzis,
Tego bier

(Gry 27: ŁW).

OLEJARNIA *rz. ż, daw.* **'warsztat, w którym z siemienia lnianego wytłaczano olej (używany jako tłuszcz do potraw); zob. też: OLYJARNIA; 📷 Tabl. V':** *Dyj tam sie wybijo w olejarni* (matK: Dr); *Ziymnioki maściyli z olejym, kwaśnice polywali tym olejym, chlyb posmaruwali olejym, posolyli, zjedli. To jesce jo to jadła to, to było bardzo dobre. Na olyj sie chodziyło do Frydmana. Olejarnia była we Frydmanie i tego. Na a ta... Potym to ino pość we środy nie jedli i w soboty, jak juz, no jo tak zapamiyntała, to te dwa dni pościyli, neji piontek. To środa, piontek, sobota, no. No a tak, no to sie juz jadło normalnie tego. Ale olejym jesce no, bo na olyj jesce jo chodziyła, tego olyja sie jesce tego. Na dzisiok dzieci ani nie pa... nie wiedzom, ze co to olyj, nedy jes olyj rzepakowy, ale to nie jes tyn lniany* (RnS 130: Kr); (Dr, Jw, Kc, Kr, Rp).

OLEJARNIO *rz. ż, daw.* **'warsztat, w którym z siemienia lnianego wytłaczano olej (używany jako tłuszcz do potraw); zob. też: OLYJARNIA; 📷 Tabl. V':** *Do olejarnie* (matK: Kc); (Dr, Jw, Kc).

OLEJEK *rz. mnż* **'olejek aromatyczny do ciasta':** *Olejek || wódka tako* (matK: Kc).
zob. fraz.:
PRZIJOŃĆ OLEJKI

OLEJORZ *rz. mos, daw.* **'rzemieślnik trudniący się dawniej tłoczeniem oleju z siemienia lnianego; też: właściciel olejarni; zob. też: OLYJORZ':** (matK: Kc, Rp).

OLEJOWNICA *rz. ż* **'naczynie na oliwę, z długą i cienką rurką, używane do oliwienia maszyn; 📷 Tabl. III':** (matK: Kr).

OLIMPINA *rz. ż, str.* **'cienka, sportowa kurtka; wiatrówka; zob. też: HOLUMPINA; 📷 Tabl. IV':** (KorpSp: Rp).

OLIMPINKA *rz. ż* **'zdr. od rz. OLIMPINA':** *Wiatrówka || olimpinka* (matK: ŁW).

OLIPINA *rz. ż, str.* **'cienka, sportowa kurtka; wiatrówka; zob. też: HOLUMPINA; 📷 Tabl. IV':** (matK: Rp).

OLIWA *rz. ż* **'olej używany do smarowania ruchomych części maszyn':** *Oliwa, co sie smaruje lagry, coby sie nie darły* (matK: Tr); (Dr, Łp, Rp, Tr).

OLIWKA *rz. ż* **'odmiana jabłek':** (matK: ŁN).

O LO BOGA *wykrz.* **'okrzyk, którym mówiący wyraża różne negatywne stany emocjonalne':** *O lo Boga! Kie sie poli* (matK: Fr).

OLODZONY *przym.* **'pokryty lodem; oblodzony':** *Olodzono dróga* (matK: Łp); *Jakie tyz to olodzone to drzewo* (matK: Rp); (Łp, Rp).

OLOMPINA *rz. ż, str.* **'cienka, sportowa kurtka; wiatrówka; zob. też: HOLUMPINA; 📷 Tabl. IV':** (matK: Tr).

OLOMPINKA *rz. ż, str.* **'zdr. od rz. OLOMPINA':** (matK: Tr).

OLSOWY *przym.* **'ogpol. olszowy; olchowy':** *Jasiyniowym albo olsowym kołkiym mozno cary zatrzimać. Tak to trza urznóć taki kołek przi strondze. Jak fto bacy caruje, to trza kołek odwrócić ostrym*

końcym do góry – to tyn, co pocaruwoł przebity przidzie. Na tyn kołek, co wbity jes w ziymie, górom go wsadzić w ziym, a ostrym końcym ku górze tym, co siedzioł w ziymi. Nie wolno tego końca z ziymi cyścić – boby sie mu moc zdjeno (BazWierz 92: CzG).

OLSYNA *rz. ż* **'drzewo liściaste, często spotykane z pobliżu górskich rzek, posiada charakterystyczne owoce przypominające małe, zdrewniałe szyszki – olsza, olcha (*Alnus* Mill.); 📷 Tabl. I':** *Jo sie zabroł tak przodkiym, przistepujym if po takif miedzaf, troche były dołym olsyny, idym se przódzyj nif, przódzyj tyf owiecek i oglondnym sie, co tak lecom na mnie, z góry mnie zostawiyły* (BubSpT 77: Kc); *Na Boze Ciało przi ślyrof ółtorzaf stawiajom olsyne, kozdy fce utargać gałonzke olsyny, coby chroniyła jego dóm przed grzmotami* (Nd); *Jesce pamiyntom, jak dziadek godoł: dziecko, juz niedługo trzeba bedzie nom jarzec sioć, wiys, bo olsyna sie zacyno rozwijać, ale pamiyntoj, ze jarcu, zebyś nie sioł, pokla nie bedom listki na olsynie tele jako grajcorz, bo to jarzec, ón nie znosi zimy* (BubSpT 112: ŁW); *A na Zielone Świontki kazdymu dziywcynciu stawiało sie moja. Jo pamiyntom juz te casy, ze zamiast smrecków stawialimy olsyne. No bo to, ze skoda smrecków wycinać, no to kazdy chłopiec wiedzioł, komu kce postawić* (Kc); (CzG, Dr, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**olcha** – Fr, Fs, Nd]

OLYANDER *rz. mż* **'roślina doniczkowa – oleander pospolity (*Nerium oleander* L.)':** (matK: Kc).

OLYJ *rz. mnż, kuch.* **'olej uzyskiwany z tłoczonego SIYMIENIA LNIANEGO; używany dawniej w okresie adwentu i Wielkiego Postu do kraszenia potraw zamiast tłuszczu zwierzęcego':** *Jak nie było mlyka, to warzyli abo kisiyli z owsa takom, tak zwane takie piwo, to tak i to skwasiyło, i to z tym sie jadło, a jak niy, to jesce olyj tłukli i kwaśnicki sie z becki przyniesło takiyj kwaśnyj, i z tym olyjym sie omaściyło, nopiyrwi grule, potym do tyj kwaśnice sie wloło ty oliwy i to tak wypatrzuwało za przepytuwaniym jak zajonc, kieby go posikoł, takie, takie zółte* (BubSpT 56: Jw). [**olyj lniany** – Jw, Łp, Nd]

zob. fraz.:
MIEĆ OLYJ
OLYJ LNIANY
RYCY OLYJ

OLYJARNIA *rz. ż, daw.* **'warsztat, w którym z siemienia lnianego wytłaczano olej (używany jako tłuszcz do potraw); 📷 Tabl. V':** *– Za górom, za górom była olyjarnia, hej. No to z tego siemiynio lnianego tłukli to, tyn olyj. Tam sie nosiyło do tyj olyjarnie, ale jo tam nigdy nie była, jo tego nie wiym, ale tłuc, to tłukli, bo tam na, u Młynarcyka, tam dzie my siedzieli, to óni maściyli tym olejym* (CzG); (CzG, Fs, ŁN, ŁW). [**olejarnia** – Dr, Jw, Kc, Kr, Rp; **olejarnio** – Dr, Jw, Kc; **olyjarnio** – CzG, Tr]

OLYJARNIO *rz. ż, daw.* **'warsztat, w którym z siemienia lnianego wytłaczano olej (używany jako tłuszcz do potraw); zob. też: OLYJARNIA; 📷 Tabl. V':** *Olyjarnio – nogami siymie bić* (matK: Tr); *Tu była olyjarnio, co ze siemiynio lnianego tłukli olyj, wyciskali. Godali na tego olyjorza, godali, ze ón umioł porobiać. Ón mioł dwie krowy, bo kónia nie chowoł. Ón som był, z ba..., dziywke wydoł, tak, mioł dziywke, to jom wydoł do tego, tak kozuchy sył. To jom wydoł za tego kozuśnika* (CzG); (CzG, Tr).

OLYJISTY *przym.* **'o koniu: mający ciemne, połyskujące umaszczenie':** (matK: Dr).

OLYJ LNIANY *kuch.* **'olej uzyskiwany z tłoczonego SIYMIENIA LNIANEGO; używany dawniej w okresie adwentu i Wielkiego Postu do kraszenia potraw zamiast tłuszczu zwierzęcego; zob. też: OLYJ':** *– A w poście downiyj jakie potrawy jedli? – W poście fto przestrzygoł, to nawet z mlykiym nie jedli, to były jakisi olyj lniany, ludzie sioli lyn, a potym tu dziesi we Frydmanie cy dziesi wytłocali z tyf ziaryn, z tego lnu olyj. To wiym. Jo roz to skostuwała, bo nasi tyz byli na tym, tyn olyj wytłocać, ale mnie to nie smakuwoł, to był taki, taki het jak pomarańcowy tyn olyj, no ale no to tym maściyli cy tam grule, cy kapuste, cy przeważnie była ta jucha z grulami. Jedni, fto tam móg, no to i tym olejym po... ale tak to sie jacy dwa w tygo... w tyźniu, no bo środa była póst, piontek był póst i sobota była, postne rzecy sie jadło. To jacy we cwortek i we wt... we wtorek, poniedziałek i środa, i cwortek, no to wtedy z mlykiym zjedli, a tak to pościyli strasnie* (MMilMCK: Nd); *– To co jedli?* [w poście] *– Kwaśnice i lniany olyj. Kwaśnice z grulami i lniany olyj, lnianym olyjym maściyli, telo była omasta. A lyn był, no to te główki obrafało sie, ususyło sie, popucyło sie, co siymie było. Z tego siymiynia robiyli olyj, to były takie masiny, co robiyły olyj na goronco i taki jako dzisiok olyj tyn sojowy cy jakikolwiek, to takie było toto, ale to było zdrowe, to jes lykarstwo* (Łp); (Jw, Łp, Nd).

OLYJNY *przym.*

zob. fraz.:
LAKIER OLYJNY

OLYJORZ *rz. mos* **'rzemieślnik trudniący się dawniej tłoczeniem oleju z siemienia lnianego; też:**

właściciel olejarni': *Tu była olyjarnio, co ze siemiynio lnianego tłukli olyj, wyciskali. Godali na tego olyjorza, godali, ze ón umioł porobiać. Ón mioł dwie krowy, bo kónia nie chowoł. Ón som był, z ba..., dziywke wydoł, tak, mioł dziywke, to jom wydoł do tego, tak kozuchy sył. To jom wydoł za tego kozuśnika* (CzG); (CzG, Tr). [**olejorz** – Kc, Rp]

OLYMPINA *rz. ż, str.* **'cienka, sportowa kurtka; wiatrówka; zob. też: HOLUMPINA; 📷 Tabl. IV':** *Kiek poznała dziadka, to miałak na siebie olympine. Zawsek sie paradziyła, to tyz olympina była w som roz dlo mnie, bo ino po biedra, na posku były hocki i na nie sie zapinało, i zawse było widać kosule pod niom, bo óna tak na zakładke była syto* (pmKosz: CzG).

OLYMPINKA *rz. ż* **'zdr. od rz. OLYMPINA':** *Olympinka – teroz wynastanowiyli* (matK: Fr).

OLYNDER *rz. mnż* **'młynek do omielania PYNCOKU, mający dwie drewniane tarcze obite blachą; 📷 Tabl. V':** *Zeby była, zeby jarzec mozna było zemleć na piyknom monke, to musioł być jesce olynder i tyn olynder, olyndruwało sie jarzec* (KorpSp: Tr); (JostSłG 16); (Dr, Kr, NB, Tr). [**holynder** – Kc, NB]

OLYNDRUWAĆ *cz. ndk* **'obłuskiwać jęczmień na OLYNDRZE':** *Otrymby – jak sie jarec olyndruje* (matK: Łp); *Zeby była, zeby jarzec mozna było zemleć na piyknom monke, to musioł być jesce olynder i tyn olynder, olyndruwało sie jarzec* (KorpSp: Tr); (Łp, Tr).

OLYPIĆ *cz. dk* **'ogpol. oblepić':** *No, bo my o sypańcaf zacyni godać. To całe było z drzewa i było olypione glinom. Tu powstawały takie, do kazdego drzewa była wbito tako, tako trzoska i na wyskość powiydzmy dziesiynć cyntymetrów.* [– *Trzoska?*] – *Taki kawołek drzewa takiego pół cyntymetra na piynć cyntymetrów i to było wbijane do sparów, i na tym sie trzimała glina* (Kc).

OLZYĆ *cz. dk* **'o zjawiskach atmosferycznych: osłabnąć, zelżeć':** *Kapke olzy, kie dysc be* (matK: Tr).

OŁACIĆ *cz. dk, bud.* **'przybić ŁATY do krokwi dachowych':** *Bedom felcuwać blache, bo juz ołaciyli* (CoWś 184: NB); *Ołaciyli dak tak, jak by mieli pobijać góntami* (CoWś 184: CzG); (CzG, NB).

OŁACNIEĆ *cz. dk* **'o krowie, u której występuje wzdęcie':** *Ołacniała, juz boki jyj opadnom* (matK: Dr).

OŁADNIEĆ *cz. dk* **'wyglądać lepiej, ładniej':** *Stłusto, oładniało* [o bydle] (matK: ŁN); *Ale oładniała* [o krowie, która wylinieje] (matK: Łp); (ŁN, Łp).

OŁASKI *rz. mż, muz.* **'taniec 4 (w Jurgowie i Czarnej Górze) lub 6 par (w Łapszach Niżnych); para tancerzy ustawiona przodem do siebie ujmuje się za obie ręce i tańczy po promieniu koła do środka i na zewnątrz, najpierw krokami odstawianymi i dostawianymi w rytmie ósemkowym (4 kroki + przytup + 6 kroków), a w drugiej części melodii tańczący w parze przewijają się pod złączonymi uniesionymi w górę rękami. W Jurgowie *ołaskiego* tańczy się do melodii z przyśpiewką: *Koło dómu, koło dómu, koło tego okiynka, ceko na mnie, ceko na mnie, moja miło fryjerka; cicho Jyndruś, cicho Jyndruś, bo matusia w oborze, jak usłysy, jak usłysy, to mie weźmie ku sobie.* Metrum ²/₄, tempo umiarkowane. Z kolei w Czarnej Górze *ołaski* jest tańczony do przyśpiewki: *Kiek se chodziył do skoły...* Według badań terenowych *ołaski* jest tańczony tylko w Jurgowie, Czarnej Górze i Łapszach Niżnych (tu pod nazwą *wałaski*); zob. też: WAŁASKI':** (CoWś 247: CzG, Jw).

OŁOWIANY *przym.* **'wykonany z OŁOWIU':** *Ołowiany – z ołowu* (matK: Fs); (Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

OŁÓW *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Ołów jes corny* (matK: Kr); *Wiyrblik z ołowu* (matK: ŁN); *Ołów, ołowia* (matK: ŁW); *Ołów, ołowu* (matK: Nd); *Potym jakeś tak siurgnoł tym, tym wrzecionym, no to obyrtało i wtedyś mogła takom długom nitke uprzonś. No, ale jesce jak nie było na tym wrzecionie, mało tego, tyj przy... przyndzy, to nazywały sie wiyrbliki. To takie były z tego, ołów, z ołów, i takie były okrongłe, i to sie nakładało, zeby było to wrzeciono, bo jak óno, jak było ciynzyjse, to wiys, dłuzy, jak go siurgnoł tak, to dłuzy sło, no. Noji i tyn, no to sie długom tom nitke uprzyndło* (CzG); (CzG, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

OŁÓWEK *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Blejbas* || *ołówek* || *ołówko* (matK: ŁW); *Z koleziankom juz my poleciały na te grziby, na te grziby, zeby se cosi zarobić na zesity, na ołówki, bo na Mikołaja, to jo innego prezyntu nie dostała lym zesity, ołówki i krydki, taki był Mikołoj* [śmiech] (Kc); (ogsp.). [**ceruzka** – CzG, Fr, Jw, ŁN, Nd; **hołówek** – Jw; **ołówka** – Kc; **ołówko** – Fr, Fs, Kc, Łp, ŁW, Nd; **rafik** – Jw]

zob. fraz.:

TYNCIANY OŁÓWEK

OŁÓWKA *rz. ż* **'ogpol. ołówek; zob. też: OŁÓWEK':** *Ołówek* || *ołówka* (matK: Kc).

OŁÓWKO *rz. n* **'ogpol. ołówek; zob. też: OŁÓWEK':** *Ołówek* || *ołówko* || *ceruzka* (matK: Nd); *Dejze mi ołówko* (matK: Kc); *Ołówko, osobno*

gumka i pyndzelek do farb, i nic wiyncyj tam nie było w tym piórniku, było takie nojskromniyjse potrzebne wyposażynie (RnS 116: Kc); (SSWG 18); (Fr, Fs, Kc, Łp, ŁW, Nd).

zob. fraz.:
TYNTOWE OŁÓWKO

OŁUPIĆ *cz. dk*

1. **'obedrzeć coś ze skóry, z kory, obrać ze skórki':** *Kie sie zajonca ołupi* (matK: Fs); *Ołupić istykiym* (matK: Nd); *Nastympno cynność przed rozpocynciym krzesać, trzeba było ołupić, ocyścić drzewo i mieć snur ciesielski. W tamtyf casaf wsyndy towarzisyła oscyndność, zeby namocać snur, to zamiast jakifsi farb, to utłukło sie do misecki drewnego wyngla, zaloło wodom i juz było do cego snur zamocać. A trzeba było po oscyscony belce uderzić snurym, zeby wytworzić linije prosto do krzesanio* (Iwan 44: Nd); (Fr, Fs, ŁN, Nd).
2. **'podstępnie zabrać, wydrzeć komuć pieniądze':** *Łupić, kie okrziwdzi, ołupić z piyniyndzy* (matK: Fr).

OŁYSIEĆ *cz. dk* **'utracić wszystkie włosy':** *Cłowiek ołysieje* (matK: Kc).

OMACKA *rz. ż* **'sieczka z ziemniakami i wodą, podawana bydłu':** (matK: Rp).

OMACKU*

zob. fraz.:
PO OMACKU

OMAĆKA *rz. ż, kuch.* **'zabielany sos do ziemniaków przy potrawach mięsnych':** *Jo jesce jak była mało, to u Florka pamiyntom, ze tyz tak jedli, dlo mnie to takie dziwne było, bo wy juzeście inacy robiyli, juzeście robiyli i omaćke, grule, surówke na drugie danie, polywka to choćkiedy z wyndzonego była, bo to sie wyndziyło* (GrJMSp 309); *Grule z baraninom to była nojcyńści wiecerzo. A na frystyk to omaćka na baraninie* (Iwan 17: Nd); (CoWś 173); (SSWG 18); (MłynWDU: CzG); (CzG, Nd).

OMAJIĆ *cz. dk* **'ozdobić coś kwiatami, zielonymi gałązkami itp.; przybrać':** *Bozy Grób omajom* (matK: Rp); *Straziacy nabrali na wóz tyf olsynów i kazdy dóm omojyli* (matK: Łp); *W odpust piyknie był omajony kościół* (matK: Nd); *Na odpust omojyme kościół i ółtorze* (CoWś 245: NB); (CzG, Łp, NB, Nd, Rp).

OMALEĆ *cz. dk* **'stać się mniejszym':** *Jakosi do rania omalała ta woda* [w rzece] (matK: Dr); *Woda juz omalała w potoku; jak przestanie loć, woda wnet omale* (matK: Łp); *Mosty tyz wtedy zabrała woda, miało być prawie wesele, z tamte strony napytane były druscki na to wesele, z nasy rodziny jedna przisła bez tom wode, bo juz tak trochy omalała ta woda, ale nie duzo jesce, to tak przechodziyli, przenosiyli na plecak chłopy* (CygTGS-I 137: CzG); (CzG, Dr, Łp).

OMALUWAĆ *cz. dk* **'pomalować z zewnątrz':** *Nojbardziyj downo, bo downo, godomy o downyf casaf, to było upchane mechym, mchym było wypchane te spary i te, tyn mef był zafakuwany i omaluwany na bioławo* (Kc).

O MAŁO CO 'mówiący za pomocą tego wyrażenia podkreśla, że niewiele brakowało, by stało się to, o czym mowa w zdaniu; nieomal': *O mało co juz sie wadzi* (matK: Dr); *Jo sie bojym go puscać traktorym, bo tam tako grapa, ze łońskiego roku somsiadowi sie traktór przewróciół i o mało co go nie przignietło* (pmMich: Fr); (Dr, Fr). [**o mały włos** – Nd]

O MAŁY WŁOS 'mówiący za pomocą tego wyrażenia podkreśla, że niewiele brakowało, by stało się to, o czym mowa w zdaniu; nieomal; zob. też: O MAŁO CO': *O mały włos zef nie złómała noge* (Nd).

OMAMIĆ *cz. dk* **'przejąć nad kimś kontrolę psychiczną, wprowadzić kogoś w błąd, posługując się pozorami':** (KorpSp: Rp).

OMAMIYNIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. OMAMIĆ':** *Na omamiynie człeka, coby nie wiedzioł, co jymu robiom, abo co ś nim robiom, wte takiymu mozno sytko z chałupy wzionć, a ón śpi, mozno go ucionć, a ón sie nie zobudzi* (BazWierz 131: Rp).

OMAMUMANY *przym.* **'ubrany za ciepło':** *Omamumany – zawse na ciepło chodzi ubrany* (matK: ŁW).

OMAMUNIĆ *cz. dk* **'o duchach, STRACHACH: opanować zmysły człowieka i spowodować, że człowiek traci rozumny kontakt z rzeczywistością i porusza się (idzie, jedzie) bez świadomości celu i drogi; według wierzeń przypadki takie najczęściej mają miejsce w pobliżu wody; omamić':** *Omamuniyło go cosi* (matK: Dr); – *Trza było przestrzygać sićkie tradycje świontecne. Nie wolno było iś po wsi, nie wolno było nikogo podyjś, no bo potym cie omamuni. – No mamuny, strachy, strachy.* [– I to dzieci wierzyły w to?] – *No boły sie ma..., bo cie omamuni. Nie chodź tam, bo cie omamuni. Jakoś Baba Jaga, no mamuna. Nie chodź tam, bo cie tam omamuni. – To cie omamuni, ze nie bedzies wiedziała, gdzieś, co z tobom sie robi. No jo to tak rozumiem, to nie wiym. – Hej. Dziadek tyz tak mie przestrzygoł, chodziył tam po wsi, noji wracoł z Nowego Targu, przeciez autobusy nie chodziyły.*

Przedoł sukno, zasła go ćma. Ni móg trafić, chodziył dziesi ani po Rzepiskak, po Corny Górze, nie trafi du dómu. Idzie, idzie, juz w kóńcu przikInoł: Psiokrew jedna, jo juz nie trafiym do tego dómu i strzelół brodom o dasek cmyntorza. E, to juz wiym dzie tuk, oz... ozjaśniyło mu sie w ocy. Mamuna mu pomogła (JurgTB: Jw); (Dr, Fr, Jw, ŁN, Tr).

OMAMUNIYNIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. OMAMUNIĆ; omamienie:** (matK: Tr).

OMARASONY *przym.* **'wybrudzony błotem, czymś wodnistym':** *Omarasono krowa* (matK: Łp); *Ledwo co my przijechali od kopanio gruli, to widzis, jakok zmarasono cało. Przeciez to sie źle zbiyrało, jak takie mokre, omarasone syćko i grule, i kosyki, worki* (GrJMSp 260: Rp); (Łp, Rp).

OMARZNIONTY *przym.* **'uszkodzony na powierzchni przez mróz':** *A jak wykopuwali, to juz były omarznionte te grule, to jedynie sie nadawały na tyn zaciyr* (pmBłachut: Fr).

OMARZNÓĆ *cz. dk* **'zamarznąć po wierzchu':** *Omarzło lodym* (matK: Jw).

OMASTA *rz. ż, kuch.* **'smażony tłuszcz zwierzęcy (głównie ze słoniny), dodawany do potraw':** *Jałowizna tako bez omasty* (matK: Fr); *Omasta || maść* (matK: Kc); *Macianka z omasty, co sie moco chlyb* (matK: Nd); *Surowe grule na omaście* (matK: Nd); *Biyda bez omasty* (matK: Rp); *Maść || omasta || smolec* (matK: Tr); *Omasta to nie było nic inkse jak kapke słóninki ozpusconyj, abo jak sie komu lepi powodziyło, to masłym my maściyli. Nolepso omasta to musiała być do kapusty. Brało sie słóninke i tak sie jom przipraZyło, i potym do tyj kapusty razym z tymi skwareckami trza było wrucić. A dzieci tyz rade jadły omascone grule. Maściylimy masłym grule i do tego mlyka sie brało, i tako gościna była. A jak był póst, to my za omaste brali olyj, bo wtedy nie wolno maścić słóninom ani masłym* (pmMiś: Jw); *Nawet gorki od tego, od tego, od omasty, od tego, to wymyli, a nie było tak płynów jako dzisiok, ale brali popiół spod blof, a popiół był nie z wyngla, bo wyngla nie było, ino był z drzewa, drewniany po... popiół* (Łp); (ogsp.).

OMAŚCIĆ *cz. dk, kuch.* **'przyprawić potrawę tłuszczem':** *Zeby to jesce dobre było, to musis to omaścić spyrkom abo smolcym* (matK: Fr); *Było mi jakosi dziwnie, wziynaf łyzke i nawrucałaf gałusek do zołondka. Dobre były, choć mało omascone, a skwarców to juz nie było wobec. – Mozes zostać u mnie – powiedzioł gazda. – Pryndko jys, to i pryndko bes robić. Wtedy jef przeźrała na ocy; jedzynie było noumyśne, zeby mnie przeskumać, cy jo robotno* (SpCzyt 83: Nd); *Choćkiedy kwaśnice sie warzyło. Przisło w poście, to sie warzyło kwaśnice. Downi to sie nie maściyło, ale była dobro, kie sie jom omaściyło skwarkami, no słóninom. Zasmazke sie zrobiyło z monkom, to pochnionce było. To downi był taki zwycoj, ze sie pościyło, kwaśnice warzyło sie w piontki i tam jakiesi wilije, we Wielki Piontek, ale sie w ogóle nie maściyło. Takom sie chudom z grulami jadło* (GrJMSp 306); *... to babówki, ale kołoce do sie ciasto na spodek, a na wiyrk sie do grule i omaści sie ty grule i kołoce, wiycie, takie jako drzewiyj bywawało, dzisiok juz mało tego jes* (BubSpT 11: CzG); *Jesce olyj tłukli i kwaśnicki sie z becki prziniesło takiyj kwaśnyj i z tym olejym sie omaściyło, nopiyrwi grule, potym do tyj kwaśnice sie wloło ty oliwy i to tak wypatrzuwało za przepytuwaniym jak zajonc, kieby go posikoł, takie, takie zółte* (BubSpT 56: Jw); *Óna* [DZIWOZONA] *tyz zacyna słabnóć, ale potym cosi zacyna, widziała, ze majom, straśnie zapochniała kapusta omascono, noji kciała, zeby jyj dali i zacyna wołać, ze cosi wom powiym, cosi wom powiym, jak mie ino ozwionzecie. Ale jak jom rozwionzali, to dziwozona wziyna hip do pola i uciekła. A tyn chłop ozdrowioł, bo sie dziwozona zlynkła, ze jom bedzie trzimoł na, tak, ze odcaruwała tego chłopa* (Fr); *Jak sie trafiyło, ze mama omaściyli kapuste słóninom, zeby my dzieci sie nie wykrziwiały, ale jadły ze smakiym, to ociec sobie troche sadła wyndzonego utopiyli na sierpince i tak sobie doprawiyli kapuste, ze musiało jom być cuć sadłym. I godali, ze teroz mo dopiyro smak* (Iwan 78: Nd); (CzG, Fr, Jw, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr). [**okrasić** – ŁW]

OMAŚNY *przym.* **'zawierający sporo OMASTY, czyli tłuszcz':** *Z wiyrchu zbiyroł co omaśniyjse* [żętycę] (matK: Dr).

OMEŚNY *przym.*
zob. fraz.:
PŁÓTNO OMEŚNE

OMGLONY *przym.* **'zamglony':** (matK: ŁW).

OMIAGA I *rz. ż* **'trująca roślina, wysoka na ok. 1,5 m, mająca fioletowe kwiaty o charakterystycznym kształcie, przypominającym but lub ziarno fasoli; tojad mocny (*Aconitum firmum* Rchb.), tojad dziobaty (*Aconitum variegatum* L.); 📷 Tabl. I':** *Omiaga – bieławy wysoki kwiotek* (matK: Rp); (RadwSłR 51: Rp); (Rp). [**bótki** – Łp; **niebieskie bótki** – Rp]

OMIAGA II *rz. ż*

1. *daw.* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o mężczyźnie rozpowiadającym plotki; plotkarz; zob. też: BOJCORZ':** (matK: Nd).

2. **‘z silnym negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie złośliwej’:** *Ta dewła, mozna powiedzieć, to nojmnij tako obraźliwo, niy? Jak juz by ktoś jyj „o, ty condro” abo „omiago”, to juz jes tako, no tako het niefajno* (KorpSp: Kr).

OMIELIĆ *cz. dk* **‘zedrzeć łuski z ziaren zboża, podnosząc górny kamień żaren, aby nie zemleć za drobno na mąkę; zob. też: OMLEĆ’:** *Otrymby = wymiołki, co sie omiele zarno* (matK: Fr).

OMIERZNÓĆ *cz. dk* **‘ogpol. obmierznąć, zbrzydnąć’:** *Juz mi ta robota omierzła || zmierziała* (matK: Łp); (Łp, Nd).

O MIESIONCKU *przysł.* **‘przy świetle księżyca’:** *Po skole zaroz brołek skije i kozdego dnia do wiecora była jazda, casym nawet o miesioncku, bo wtedy był sryn i nojlepi jechało* (NaSp 32: 16).

OMIJAĆ zob. OMINÓĆ

OMINÓĆ *cz. dk* – **OMIJAĆ** *ndk* **‘przejechać, przejść bokiem koło kogoś, czegoś’:** *Waluś ułozył sie na kabocie na środku fury i usnół. Dojyzdzalimy do wonwozu i choć tyz mi sie drzimało, tof musioł dać poziór, zeby omijać samorody* (SpCzyt 143: Nd); *Gazdynie wychodziyły przed dómy z kosyckami pełnymi jojek, jak na tyn zwyk przistało. Dziywcynta nie ominyły nikogo. U kazdego sie zatrzimały i zaśpiywały: – Dejcie nom ta, dejcie, co nom dziś mocie dać, Bo jak nom nie docie, beme tutok cekać. Za śpiywanie zbiyrały jojka. Potym wiecór prazyły jajeśnice i wsićka z dziedziny śli na gościne. Choćkiedy do karcmy, a choćkiedy do nojhrubsego gazdy* (SpCzyt 120: Nd); (Nd, Rp).

OMIYLAĆ zob. OMLEĆ

OMIYNDLIĆ *cz. dk, tkac.* **‘połamać dokładnie na MIYNDLICY paździerze na włóknach lnu’:** *Późnij go zbiyromy i susymy* [len rozłożony na trawniku]. *Susymy go, i to, zeby był suchy do tłukarnie, do masiny. Idymy potym, cy tam do Białej, gdzie tam juz som masiny, to idymy i go otłucymy. Otłucymy go i omiyndlimy. Pryndzyj były w dóma ty miyndlarnie, tak co baby ryncnie, cheba teroz som, co masinom sie wytłuce, wytre i wymiyndli, i wytre* (BubSpT 144: Tr).

OMIYZKA *rz. ż* **‘ropiejące miejsce (bardzo często na palcu), tworzące się zwykle po ukłuciu się czymś zanieczyszczonym lub przy silnym przeziębieniu, ropień; zastrzał; zob. też: OBIYZKA’:** *Obiyzka || omiyzka* (matK: Tr).

OMLEĆ *cz. dk* – **OMIYLAĆ** *ndk, kuch.* **‘zedrzeć łuski z ziaren zboża, podnosząc górny kamień młyński lub górny kamień w żarnach, aby nie zemleć za drobno na mąkę’:** *Piyrse sie omiylo* [o jęczmieniu na kaszę], *ta łupa ś niego slezie* (matK: Dr); *Omiylo sie piyrse z ości* (matK: ŁN); *Otrymby = wymiołki – co sie omiele zarno* (matK: Fr); *Zubruje sie piyrse z ości, omiylo sie* (matK: ŁN); *Uwarzyli na obiod kapusty, no bo kapusta to, to była podstawa jedzynio, noji tyf krup to tyz namleł, tata namleł we młynie z tego jarcu. Takie omleł, takie krupy sie wołały, noji tyz sie toto warzyło* (RnS 71–72: Fs); (Dr, Fr, Fs, ŁN). [**omielić** – Fr]

OMLET *rz. mż, kuch.* **‘rodzaj naleśnika na kwaśnym mleku’:** *Połaciynki ze słodkiego mlyka, z kwaśnego omlety* (matK: Kr).

OMŁOTY *rz. nmos* **‘młócenie zboża, zwłaszcza z wykorzystaniem młockarni i przy udziale kilkunastu osób’:** *Hej, kołoce okrongłe, okrongłe, no okrongłe, wse były okrongłe. I to jak przi masinie młóciyło, jak były omłoty, to kazdymu pół kołoca dali, ale to dali na, dali tak jakby na, na przedobiod, na frystyk, na to przedobiod, koło dziesiontyj godziny. Kazdy dostoł pół kołoca, gorcuś kawy, kawy zbozowyj.* [– To było śniadanie?] – *To było taki przedobiod. Śniodanie se zjod w dóma, mioł se zjeś, jak mioł co. O dziesiontyj godzinie, o jedynostyj, niy?* (Kc).

OMŁÓCIĆ *cz. dk* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Kłosuwać – kie sie omłóci cepami, kie sie znasło całe kłósko* (matK: Fs); *Omłócić siymie* (matK: Fr); *O tam jes jesce wiejacka. Nie było młynków do, do oddzielanio zboza od plów, to na bojsku, na tam, dzie bojsko mieli, to brali na kupe to zboze takie omłócone, jak jak młóciyli cepami* (RnS 139: Łp); *Jedna recica i jedyn przetak. Recica jes o rzodsy siatce. Potrzeba recicy była przi młócyniu, jak sie omłóciyło cepami, to z całego dnia była doś kupka zbozo, to zboze sie rozgarnyło na takom posodzke i wygrobało sie z posodzki grabiami hrubse stynce słómy. To, co przesło przez grabie, to juz wsićko reśte sie przesiywało na recicy. A to, co przeleciało bez recice, to mogła drugo osoba brać przetak i przesiywać na przetaku, i to, co przeleciało przez przetak, było gotowe do wiocio* (Iwan 76: Nd); (ogsp.).

OMŁYNKUWAĆ *cz. dk* **‘oczyścić ziarno z plew i zanieczyszczeń, przepuszczając je przez MŁYNEK w zn. 3.’:** *No to potym co sie robiyło? Potym tata na bojsku wioli, to sie woła... młynka nie było, zeby omłynkuwać, wycyścić, ale wioli* (KorpSp: Nd).

OMOCONY *przym.* **‘wymoczony dobrze ze wszystkich stron’:** *I potym zaś jak jesce go wybierymy z tego mocydła, tak go dajymy w stuchaf na takie stuchy kładymy. Na takie łonki ozciongomy, abo*

go ozciongomy, abo na stuchy. Jak je twardy, to go ozciongomy lezyncy, a jak jes miynki omocony tak, tak go dajymy na stuchy (BubSpT 94: Kr).

OMOĆKU*

zob. fraz.:

PO OMOĆKU

OMOJIĆ *cz. dk* **‘ozdobić coś kwiatami, świeżymi gałązkami drzewa liściastego, np. dom na Zielone Święta, na Boże Ciało’:** *W odpust piyknie był omajony kościół* (matK: Nd); *Na odpust omojyme kościół i ółtorze* (CoWś 245: NB); *Jak sie przidzie z północy z kościoła, w nocy, to sie idzie ku bydlyntom, to sie do syćkiym po kłacku, zeby óny wiedziały, bo óny biydoki wiedzom, ze sie Poniezus narodzi, no to sie im do po kłacku kónicyny abo siana, owieckom, krowickom, omoji sie ik, smyrecki sie poprziprawio malutkie takie nad nimi, zeby óny pamiyntały, bo óny sytko widzom, ze sie to Poniezus narodzi* (BubSpT 11: CzG); (CzG, NB, Nd).

OMOTAĆ *cz. dk, tkac.* **‘nawinąć całą przędzę na MOTOWIDŁO’:** (matK: ŁW).

OMROKAĆ *cz. dk* **‘odzyskać przytomność; oprzytomnieć’:** *Okrzysiył sie we wodzie, omrokoł tak troche* (matK: ŁN).

OMROZIĆ *cz. dk* **‘mroźne powietrze owiało rośliny’:** *Babka godali, ze głóg byłoby dobrze zbiyrać, nawet kie juz byłby omrozony. Jak go piyrsy mróz omrozi troske, no to wtedy zeby go zbiyrać, potym pryndzyj sknie* (pmBarnasz: Fr); (Fr, NB).

OMSA *rz. ż* **‘ogpol. msza święta; zob. też: MSO’:** *Po niedzielnyj omsy wytulała sie od kościoła na dróge trupio głowa, ludzie z ksiyndzym śli za niom. Dotulała sie jaze na tom górke i tam stanyła. Tak pokozała ludziom miyjsce godne poświyncynio. Tymu tam wystawiyli kaplice ku czci św. Rozalije, bo óna chroni od zakaźnyf chorości i tak od XVII wieku ochranio Niedziycom od kolery i kazdyj inksyj zarazy* (Czard 68: Nd).

OMSIA *rz. ż* **‘ogpol. msza święta; zob. też: MSO’:** *W Kacwinie, w Niedzicy, we Wyźnym to omsia jes słowiyńsko* (KorpSp: ŁN).

OMSO *rz. ż*

zob. fraz.:

WIELKO OMSO

OMSONY *przym., bud.* **‘uszczelniony mchem lub WEŁNIONKĄ i w ten sposób zabezpieczony przed zimnem’:** (SSWG 18).

OMSTA *rz. ż* **‘ogpol. zemsta’:** (plBiz: Łp).

OMSZA *rz. ż* **‘ogpol. msza święta; zob. też: MSO’:** (matK: Łp).

OMSZAL *rz. mnż* **‘ogpol. mszał’:** (matK: Łp).

OMŚCIĆ SIE *cz. dk* **‘zemścić się’:** *Baba godo, ze: wiys co, ubier sie, przebier sie, idź do Rzepisk, a w Rzepisaf był taki znachór, co patrzył z mocu. Neji ón był, jednak był dobry, bo wiedzioł, bo to były gusła, wiedzioł to odrobić. Neji godom jako sprawa, jak i co i ón mnie jesce po ramiyniu poklepkoł i godo, ze: – Nie bój sie nic, jom ta popuści. Patrzi do tego mocu i godo: – Kiz ta pieron sie tak omściył na niyj* [kobietę złapał bardzo silny ból i nie mogła wstać z łóżka]. *Neji wzion swoje i co mioł, zrobiył, jo wyseł na wiyrf, cof widzioł to siano, baba juz hań przewracała z matkom, juz siano przewracała. Co na wiyrf zem wyseł. A przedtym sie nie dało stanóć. Neji przisełef du dómu i do cukru zacytoł, i wypiyła, i przesło sićko. Ale mi telo powiedzioł, ze: – Jakbyś to był ty przeseł, to cie nie uratujeme. Takie cary były wazne i mocne* (plBiz: Łp).

OMURCAĆ SIE *cz. dk* **‘ubrudzić się, zwykle sadzą’:** (matK: Fr).

OMURCANY *przym.* **‘ubrudzony sadzą’:** (matK: Fr).

OMYĆ *cz. dk* – **OMYWAĆ** *ndk* **‘umyć coś z wierzchu’:** *Późni sie wyciongo i chlyb sie ogarnie ze spodu, o jesce z popiołu, a po wiyrchu, jakby był twardy, to sie go jesce omywo z cymś, noji z wodom sie omyje go i przikryje, co, co je miynki, noji chlyb juz gotowy* (BubSpT 145: Tr); *No dy jak umrze, to go tam omyjom, powiydzmy, z tego barłogu, tam powiydzmy, jak jes zabrudzony, hej, omyjom go piyrse i oblecom go, noji starajom sie powiydzmy mu o truchłe i tam go potym wrazom do tyj truchły* (BubSpT 141: Rp); (Rp, Tr).

OMYĆ SIE *cz. dk* **‘umyć się z grubsza’:** *Kie sie przipatrzyła na ciebie, to cie chłapiół abo brzuf boleć, abo głowa boleć. Bołało i to nie było ratunku. A zaś były takie, takie ludzie byli, kobiety, scególnie starse, co znały, jako zacytuwać urok. Jak zacytała urok, omyłeś sie tom wodom, a toto, co sie zwysyło, trza było wyloć na drzwi po zawiosaf. Na zawiysy po drzwiaf. Noji z biegiym casu to ustompiyło, przesło. Ale toto sie zdarzało duzo. Jo to som mioł toto juz downo. Ale to jesce jakzef chłopcym był. Co brzuf boloł, tak niesamowicie boloł, co nie wiadomo było, co robić. Zacytali urok i przestało boleć* (plBiz: Łp).

OMYŁ *rz. mnż* **‘pomyłka, błąd’:** *Pospółka tak przez omył* (matK: Tr).

OMYŚLUWAĆ *cz. ndk* **‘rozmyślać’:** *Omyśluwać* || *przemyśliwać* (matK: Nd).

OMYWAĆ zob. OMYĆ

ONACYĆ *cz. ndk* **‘czasownik o nieokreślonym znaczeniu, nabierającym konkretnej treści**

dzięki kontekstowi, zastępujący w trakcie żywej mowy konkretny czasownik, którego mówiący nie może sobie przypomnieć; przyjmuje w żywej mowie wszystkie przedrostki charakterystyczne dla zastępowanych czasowników, np.: PRIZONACYĆ, WYONACYĆ, ZAONACYĆ itp.': *Nie warzym, nie onacym po izbie* (matK: Łp); *To sie tak jakosi onacy, jo ta zabocół juz jak* (matK: Fr); *– A kielo sie musioł mocyć* [*len*]*? – No tak to wse dwa tyźnie. Dwa tyźnie mocyli, zalezy jako to, i zaś go potym ozciongali, potym na tym, na polak. To zaś susyło sie, zaś go grabiyli, zaś onacyli* (Jw); *Tam przidom do wos my... miyndlarki od tego, od tego, to potym tam śpiywały i chłopcy grali na organak i tam skokały, no onacyły. A my takie dzieci patrzyły i onacyły* (Jw); *No to tam dawała mama tym krowom, napchała, to juz rano tyz nie onacyła* [tu: nie karmiła krów], *nie kormiyła te krowy, bo, bo to było Świynto* [Boże Narodzenie]. *Ani nie wolno było jedyn do drugiego, do somsiada iś, ani nic. To juz cały dziyń sie w dóma siedziało. Ale juz ociec zaś mioł tyn gramafon, to juz kolyndy nom napuscoł, ale potym w wiecór, to juz jego mama, babka z dziadkiym prziśli wse, to ón był w orkiestrze, to zaś wzion organki, to zaś my sićka ś nim śpiywali, tata przigrywoł* (JurgTB: Jw); *He, pomału, pomału to i dziecko trzeba było zabawić, krowy wygnać i grule oskrobać. A jak trza było ojcu łaty pod kiyrpce kupić, to Jagnieska powiado, ze Jyndrek gazduje, a Jydrek onacół, ze Jagnieska mo piniondze. Coroz dalyj, to ociec mniyj kurzół, a wiyncyj spluwoł, bo musioł bago gryź* (BalSKD 98: Fr); *– A rumianek na co był? – A rumianek to był tyz taki, to był tak. I na rany, na syćkie takie, ze jak była dzie jako rana, ze sie to pokalicył abo cosi, no to, no to tym rumiankiym onacyli, ebo jak dziecko sie, wiys co, co ebo sikało tak cynsto, to sie go parzyło nad tym rumiankiym. Ebo jak krzipały te dzieci, no to, na zaparzyli na, na tego rumianku przikrył sie chustkom jakom i tak sie parzyły te dzieci tym, tym rumiankiym* (CzG); *I zaniecho sie syćko, i zabocom sićka ludzie. No ale piyrwiyj to były myndle..., miyndlarki, no to przecie lyn onacyły, przondki były. Oj, ludzie na świecie, i to zganiały sie, śpiywały i onacyły. A dziś ni ma nic* (Jw); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, Łp).

ONACYĆ SIE *cz. ndk* **'czasownik o znaczeniu podstawowym ONACYĆ, rozwijanym o znaczenie wynikające z przedrostka, rozumiany na tle kontekstu wypowiedzi':** *– Nie onac sie* [tu: nie baw się] *z wodom, bo mi owce potopis i som zginies – przigarnół baca Frankowi – miołeś tak zrobić, jakef ci kozoł. Psa trzeba było zakopać, a nie topić* (BalSKD 123: Fr).

ONECKA *rz. ż, str., daw.* **'prostokątny lub kwadratowy kawałek materiału (zwykle ze zużytego już lnianego prześcieradła), używany do okręcania stopy i ochrony przed zimnem; zob. też: ONYCKA; 📷 Tabl. IV':** *Strasno to skarga sumiynio, ze mowe ojcók, dziadkók, pradziadkók, choć my jesce nie straciyli – to mome jom w takim posanuwaniu jak onecke ruconom za płotym. Bo onecka w kozdy dziyń potrzebno chłopu do gumioka, do bóta, ale kie idzie do zmarasonyj roboty, nie do tego świyntalnego. Za cynsto, haw cy haniok, nasyj gwary sie wstydzyme* (NaSp 41: 20: Jw).

O NIEDŁUGI CAS **'po stosunkowo niedługim czasie; wkrótce; zob. też: O NIEDŁUGO':** *Ale o niedługi cas przisеł do niego nieznajomy cłowiek, co pobłondziył w lesie, ne i prziślubioł włościcielowi wopiynnika, ze dobrze zapłaci, jak go wywiedzie z lasu na dobrom dróge* (BalNS 145: Fr).

O NIEDŁUGO *przysł.* **'po stosunkowo niedługim czasie; wkrótce':** *O niedługo gazda wopiynnika umar i na tym miyjscu jes teroz studzionka, z niyj cyściutko woda wywiyro i ciece przez dziedzine Kacwin* (BalNS 146: Fr). [**o niedługi cas** – Fr]

ONIYMIEĆ *cz. dk* **'stracić mowę; oniemieć, zaniemówić':** *Jesce nie skóńcylimy jeś, jak zacyno sie rozlygać hujukanie. Wsićka onimieli. Słuchali. – To iście dziywcynta, wyśniokoncanki – obocył sie Błazek. – Pasom krowy za Majym. Trza im odpowiedzieć. Ftory umiy hujukać? – Zrobiyło sie cicho. Widno było, ze zodyn nie umiy* (SpCzyt 60: Nd); *Kied wchodziył do zomku, w staryf pohrabiowskif dźwiyrzaf, prziwitała go Marynka. Ze zdziwiynio jaze chłopa zatkało. Ocy wybałusył i iście oniymioł, bo nijako ni móg wykrztusić ani słowa* (KonkLit 2024: 156: Nd).

ONUCKA *rz. ż, str., daw.* **'prostokątny lub kwadratowy kawałek materiału (zwykle ze zużytego już lnianego prześcieradła), używany do okręcania stopy i ochrony przed zimnem; zob. też: ONYCKA; 📷 Tabl. IV':** *Kie przisły mrozy baby i chłopy owijali nogi onuckami. Babom służyło za onucke stare płótno, zaś chłopy owijały noge nowym niezniscony, by im cieplyj było jak śli na przikłod do lasa. Onucke trza było zaobrombić, by z casym sie nie popruła, bo to sie sanuwało takie rzecy, nie tak, jak dziś* (pmKosz: CzG).

ONYCKA *rz. ż, str., daw.* **'prostokątny lub kwadratowy kawałek materiału (zwykle ze zużytego już lnianego prześcieradła), używany**

do okręcania stopy i ochrony przed zimnem; 📷 Tabl. IV': *Bielutnie onycki* (matK: Łp); *Kied chłop jedzie do lasu, musi nogi zawinóć do onycek, coby mu ciepło było* (CoWś 261: Nd); *I bylimy naoblykani dobrze. I jak zaroz nom gwarzyli, jak my sie nao... nao... nao... naodziywali w ónym w jednostce, zeby se gazetók dawać jesce na onycki, bo tam ni ma, tam ni mielimy strymfli, ino, ino, ino onycki były wse wsyndy. Na onycki gazety jesce* (RnS 97: Jw); *Na nogaf mieli, na nogaf mieli... no z pocontku, jak jo pamiyntom, jak moja mama opowiadała, to w kiyrpcaf i w obrusku, obrusek taki bioły na stół sie przikrywało, obrusek, to tyn obrusek miała młodo pani, a młody pon tyz był w kiyrpcaf, kiyrpce mioł usyte i oncyki biołe z płótna swojego, i nowłoki, i portki ni mioł tak jak dziś wołajom ubranine, nogawice, zeby mioł kupne, ale w portkaf sićko i w sukmanie, sukmane mioł z cornego sukna, i zielonom anglijom obsyte, koło kołniyrza i koło rynkowków. To było u nos w Niedzicy, nasa tako tradycyjo, niy* (BubSpT 125: Nd); *Świynty Pieter to był taki juz troche przikrziwiony dziadek głuchawy, włosy mioł siwiutkie i długie, brode długom. Odziynie mioł, jak chłopi na Spisu nosom, portki syrokie z oblamkom cyrwonom, z jednym przipore m, kołcuny z biołego sukna z powrózkami z kłaków. Onycki mioł ze zgrzebnego płótna. Na sobie nosiół sukmanke cornom na madziar zaruconom. Pod sukmanom mioł kosule paceśnom na galonek zawionzanom* (BalNS 130: Fr); *A był tyn starosta piyknie oblecony, portki nowiusieńkie z dwoma przipore mi, ładnie powysywane parzenice i oblamki, kiyrpce wycyscone sadzom cornom i wyglancuwane, onycki bioł e, serdok wysmaruwany sadłym, ale piykny, sukmane cornom, długom, z cyrwonymi snurkami wysywano, włosy mioł długie po kark i sadłym wysmarowano. U reklika wisiała mu chustecka z cyrwonymi kisteckami* (BalNS 149: Fr); (CzG, Fr, Jw, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**honycka** – Kr, NB; **onecka** – Jw; **onucka** – CzG; **owijac** – Fr, Nd; **owijanka** – Rp; **unyca** – Kc; **unycka** – CzG, Fs, Kc, ŁN, ŁW]

ONYCOSKA *rz. ż* **'zdr. od rz. ONYCKA':** *Owinół onycoske tam kapke i obuł tyn kyrpiec, i ściongnół do kupy, i sie nie zobuwoł ani nic, ino ta Murzinek ta lezoł w tym popiele. A jak zaś przisło, dysc, jak łapiyło loć, no to sie ozmocyły ty kyrpcoski, co zaś wylatuwały z nóg i kiełzało sićko, bo ta jak kieby wzion i spyrkom owinół noge, niy* (BubSpT 68: Jw).

OPACNI *przym.* **'odwrotny; zob. też: OPACNY w zn. 2.':** (matK: Jw).

OPACNIE *przysł.* **'odwrotnie niż przewiduje zwyczaj, powszechna praktyka':** (matK: Łp).

OPACNIK *rz. mos* **'lekceważąco o człowieku robiącym coś odwrotnie niż przewiduje zwyczaj, powszechna praktyka; też: człowiek postępujący tak z przekory; zob. też: OPACNIOK':** *Opacniku głupi ty!* (matK: Nd).

OPACNIOK *rz. mos* **'lekceważąco o człowieku robiącym coś odwrotnie niż przewiduje zwyczaj, powszechna praktyka; też: człowiek postępujący tak z przekory':** *Patrzoj, jaki opacniok, ludzie idom składać, a ón roztrzepuje kopki* (CoWś 232: NB); (Kc, NB, Nd). [**opacnik** – Nd]

OPACNY *przym.*

1. **'o człowieku: robiący coś, postępujący odwrotnie niż przewiduje zwyczaj, powszechna praktyka; też: wykonujący jakąś czynność lewą ręką':** *Opacny cłowiek, co nieprzystympnie zrobi, opacniok* (matK: Nd).
2. **'odwrotny':** *W opacnom strone* [w odwrotną] (matK: Łp). [**opacni** – Jw]

OPADAĆ *cz. ndk* **'o roślinach: przechylać się, więdnąc':** *Opadajom* (matK: Fr).

OPADNIYNTY *przym.* **'taki, który opadł':** *Opadniynte* [igły z drzew] (matK: Nd).

OPADUWAĆ zob. OPAŚ

OPAK*

zob. fraz.:
NA OPAK

OPAKUWAĆ *cz. ndk*

1. **'mówić kilka razy to samo; powtarzać':** *Ciongle opakuje jedno i to samo* (matK: Dr); *Choćkiedy musym trzi razy opakuwać, zeby dzieci słysały, co do nif godom* (Nd); *Godołef coroz głośni, modlitwe opakuwołef cheba z dziesiynć razy. Obziyrołef sie tyz trosecke na boki, cy nie tulajom sie ogniste koła. Starzi wse godali, ze to cierci tak bierom duse do piekła* (SpCzyt 143: Nd); *Jasicek dostoł sie do skół. Z pocontku mu hroźnie ciynzko było, całe strony łaciny na pamiynć sie ucoł, a we śnie syćko opakuwoł, bo to była skoła madziarsko i w gimnazyjum trzeba było po madziarsku mówić* (BalSKD 93: Fr); (Dr, Fr, Nd).
2. *daw.* **'w dawnej szkole: chodzić do szkoły raz w tygodniu po ukończeniu 7. klasy':** (matK: ŁN).

OPAKUWAĆ SIE *cz. dk* **'ubrać się ciepło, owinąć się czymś':** *Baba sie musiała dobrze opakuwać* (matK: Fr).

OPAKUWANO SKOŁA *daw.* **'w dawnym systemie szkolnictwa: piąta, dodatkowa klasa (po ukończeniu szkoły czteroletniej), do której chodziło się tylko raz lub 2 razy w tygodniu':** *Skoła opakuwano* (matK: ŁN).

OPALUWAĆ zob. OPOLIĆ

OPALUWAĆ SIE zob. OPOLIĆ SIE

OPAŁ *rz. mnż* **‘materiał do palenia w piecu, np. drewno, węgiel’:** *Drewiarnia na drzewo do opału* (matK: Łp); *Do przcicinanio, my takim cymś to obcinali gałynzie, jak sie sło do lasu, ścino sie drzewo, a były hrubse gałynzie, coby nadawały sie na opał, no to tym takim kosokiym sie obcinało tom cetyne z tyf gałynzi* (Kc); *W zimie zelorze śli rombać drzewo do lasu. Zelorz seść razy prze siebie móg przziwiyć na wozie drzewo na opał, ale za to musioł odrobić 3 dni przi sadzyniu drzywek w pańskiym lesie* (SpCzyt 108: Nd); *Zyłef na Zomku, ociec na ornaryji służył na konwyncyji, jak sie u nos wołało, niy. To było płacone siedymdziesiont złotyf przedwojynnyf na rok, hektoliter jarcu, nie jyncmiyń sie woło, ale jarzec, sto litrów na miesionc, dwa litry mlyka na dziyń, noji ku tymu jesce izba, opał* (BubSpT 120: Nd); (Kc, Łp, Nd). [**opol** – Dr]

OPAMIYNTAĆ *cz. dk* **‘ocucić zemdlonego’:** *Jak zemdle, to sie go opamiynto* (matK: Dr); *Juz opamiyntali go* (matK: Kr); *Opamiyntać go trza* (matK: ŁW); (Dr, Kr, ŁW, Tr).

OPAMIYNTAĆ SIE *cz. dk*

1. **‘odzyskać przytomność po zemdleniu’:** *Pololi jom wodom i sie opamiyntała* (matK: Rp); *Zemdleć moze, przidzie do siebie, to sie opamiynto* (matK: Fr)*; Wyniesom, wody dadzom, opamiynto sie, przidzie do siebie* (matK: ŁN); (Dr, Fr, Kr, ŁN, ŁW, Rp, Tr).
2. **‘zorientować się w sytuacji; spostrzec się’:** *Naspozdoł sie – opamiyntoł sie* (matK: Tr).

OPAMIYNTANIE *rz. n* **‘autorefleksja nad własnym niewłaściwym postępowaniem; otrzeźwienie’:** *Kie to chłop usłysoł, barz mu sie zamarkociyło. Wzion dziadka du dómu i opowiedzioł o tym, co sie stało, swojyj babie. Dali dziadkowi jeś, a potym zwołali całom famelijom, coby sie sićka pomodlyli i Bogu podziynkuwali za to opamiyntanie* (SpCzyt 99: CzG).

OPANEK *rz. mż, str.* **‘sandał; zob. też: SANDAŁ’:** *Opanek || sandał* (matK: ŁW).

OPANKA *rz. ż, str.* **‘sandał; zob. też: SANDAŁ’:** *No w lecie to w półbótaf, sandały juz były takie mo... sandały, opanki wołali, opanki takie, takie bez piyntów, bez palcy, takie wzuwało sie, no, a tak to w tenisówkaf, w ślapkaf, w ślapkaf chodziyli, nawet na majówke w maju w ślapkaf chodziyli, do skoły w ślapkaf, jo była do piyrsyj Komunije, to w ślapkaf była w biołyf, musieli, bo nie było bótów, ni móc było w piynćdziesiontyf rokaf kupić, jo była w piynćdziesiontym trzecim roku, to ni móc było bótów kupić, jedynie ślapki, ślapki trza było biołe patrzeć kupić, e, przeważnie były biołe, nie było kolorowyf* (KorpSp: Kc); (MłynWDU: CzG); (CzG, Jw, Kc).

OPARCIE *rz. n*

1. **‘część mebla, o którą opiera się plecy w czasie siedzenia na nim’:** *Stołek opiyracny, z oparciym, bez oparcio* (matK: Fs); *Ławecka bez oparcio* (matK: Fr); *U nos były ławy. Ławka była w kazdym dómu, na tym sie siedziało, była długo. Stołków było barz mało. Nasi to mieli dwie ławy. Była ławka z oparciym i bez oparcio koło stołu. Robiył miejscowy stolorz. Taboret był bez opieranio, a stołek był z oparciym. Ława była i trzimetrowo i miały tyz oparcie* (EŁukMCK: Kc); (Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd, Tr). [**opiyradło** – Jw, Kc, Kr, Nd]
2. **‘opór’:** *Okucie kóńcówki dysla zakóńcone capkiym, coby hartaziel mioł oparcie* (Iwan 75: Nd).

OPARUWAĆ *cz. ndk* **‘ogpol. operować’:** *Dwanoście roków oparuwano jek była* (matK: Rp).

OPARZIĆ *cz. dk*

1. **‘oblać wrzątkiem zabitą świnię w celu łatwiejszego zdzierania szczeciny’:** *Świnie oparzi* (matK: Fs).
2. **‘odparzyć np. nogę w niewygodnym bucie’:** *Ogniot, kie oparzi w bócie, woda w tym jes* (matK: ŁN); [– A ja słyszałem, że smarowano piersi konia gliną, żeby zapobiec odparzeniom] – *Moze, moze i tak, moze i tak. Tak, jak wiym, ze stryk to godoł, ze to jes dobre, jak mu tak posmaruje, bo ón to mo goronce, a toto przidzie zima, zimno ziym, to mu, to, to mu tak tom tymperature ściongnie i nie oparzi piersi* (Kc); *Podwyzsonom temperature lecy sie u dziecka, nacierajonc mu klatke piersiowom i plecy na wysokości płuc śmietanom, a na to nakładajonc świeze liście chrzanu: musiało sie posmaruwać śmietanom, bo śmietana jes tłusto, no to zeby nie oparzyło dziecku skóre. Posmaruwali śmietonkom trosecke i przikładali, liście uskły i dziecku tymperatura spadła* (pmBarnasz: Fr); (Fr, Kc, ŁN).

OPARZIĆ SIE *cz. dk* **‘oparzyć samego siebie, np., wrzątkiem, gorącą parą’:** (matK: ogsp.).

OPARZONY *przym.* **‘energiczny, narwany, porywczy, szybki w działaniu’:** *Óna tako oparzono* (matK: Dr); *Oparzony || nagły* (matK: Rp); (Dr, ŁN, Rp).

OPARZYNIE *rz. n* **‘oparzone miejsce na ciele’:** *Było oparzynie... jak w ogóle jakiekolwiek były oparzynia, to sie ratuwano kwaśnym mlykiym, śmietonkom. Zwłasca jak były na przikłod, nie wiym, opolano sie, znacy opolano sie, pracuwano*

w polu i sie opoliyło, no to niewiarygodnom tutaj role odgrywała właśnie śmietana. Śmietankom sie smaruwano i to, i miało pomóc, łagodziyło (Nd); *To barz fajno maść była* [z nagietka]*, tak właśnie na oparzynia, na takie, na takie ciynzkie gojonce rany abo jak choćkiedy przez zime rynki chłopi mieli zmarznione. Popynkały, bo to skóra była wysusono, no to toto maściom smaruwali tom suchom skóre* (Fr); (Fr, Nd). [**oparzynisko** – ŁN]

OPARZYNISKO *rz. n* **‘oparzone miejsce na ciele; zob. też: OPARZYNIE’:** *Oparzynisko przigojyło sie* (matK: ŁN).

OPAS *rz. mnż* **‘żelazna obrączka na GŁOWIE koła drewnianego, tuż koło szprych, po obu ich stronach; zob. też: CYBONT; 📷 Tabl. III’:** (matK: Nd).

OPASEK *rz. mnż*

1. *str.* **‘znaczący element ubioru męskiego (współcześnie odświętnego, estradowego), mający formę szerokiego na ok. 30 cm pasa skórzanego, bogato zdobionego RYZOWANIAMI (tj. tłoczeniami), CYNTKAMI i GUZIKAMI (tj. mniejszymi lub większymi mosiężnymi guzami), dawnymi monetami, zapinanego na kilka KUKIEŁEK (tj. klamer o elipsowatym kształcie); opasek wykonany jest z dużego płatu grubej skóry, złożonego wzdłuż dwa i pół razy, tak że złożone dwie części stanowią o szerokości opaska, natomiast pozostała węższa część wywijana jest u góry na zewnątrz. Szerokość opaska oraz standard jego wykończenia świadczą o bogactwie jego właściciela. Tego typu pas znakomicie spełniał rolę ochronną w czasie bójek (nie można go było przeciąć nożem). Terminem tym określa się też inne opaski, bez ich nazywania szczegółowego; 📷 Tabl. IV’:** *Opasek zdobiony był piyknymi wzorami, ftore trza było ślańcuwać doś długo, w górnyj cyńści som kukiełki, jedna przi drugiyj, tak ze tworzom taki posecek, to takie wydłuzone elipsy, jedna przi drugiyj. Wybiyrajonc oposek, trza pedzieć, jaki kolor sie fce, bo do niego w tym samym kolorze trza usyć kiyrpce, a te, no, rózne blaski, kukiełki, to som zawse złotawe, ik ino trza potym suknym cyścić, zeby nie zalazły* (pmKosz: CzG); *Kozdy chłop mo w dóma opasek. Syty jes ze skóry cielyncyj podwójnie złozonyj, górom zesytyj rzemyckiym przewleconym na okryntke. Zdobiony jes piyknymi takimi tłocniami, jak i mosiynznymi, błysconcymi guzami. Druzbowie spinali se nimi sukmany. Pas zapino sie z przodu przewoźnie na na 4–5 klamer, ftore som kwadratowe abo majom kśtałt elipsy, takiyj kukiełki. Im wiyncyj tyk kukiełek przi pasie, tym wiynksy honor. W pasie po prawyj stronie od zapiyncio jes kiesyń osłoniynto od góry półkolistom abo prostokontnom klapom* (pmKosz: Jw); (CzG, Jw). [**oposek** – CzG]
2. **‘żelazna obrączka na GŁOWIE koła drewnianego, tuż koło szprych, od strony zewnętrznej; zob. też: CYBONT; 📷 Tabl. III’:** *Z jedny strony opaski, z drugi strony sprychów kapeluse* (matK: Tr); (Fs, Tr).

zob. fraz.:
MAŁY OPASEK

OPASIONY *przym.* **‘mocno upasiony’:** *Pasła do teroz, opasione takie* (matK: Nd).

OPASKA *rz. ż* **‘żelazna obrączka na GŁOWIE koła drewnianego, tuż koło szprych, po obu ich stronach; zob. też: CYBONT; 📷 Tabl. III’:** *Opaski na głowie, coby nie pynkła* (matK: Fr); *Głowa jes okuto opaskami* (matK: Rp); *Głowa, na głowie opaski z jedny strony sprychów* (matK: Tr); (CzG, Dr, Fr, Fs, ŁN, Rp, Tr).

OPAŚ *cz. dk* – **OPADUWAĆ** *ndk* **‘ogpol. opaść’:** *Zaklonkło sie, kie ziym opadnie* (matK: Nd); *Bo na pocontku to stare te izby downo były, z jednyj strony wełnionka była, to to totem... umsone, i z drugiyj strony. A potym, jak juz zacyny opaduwać te spary, to w środku obcinane było ładnie i, i, i glinom to zamaziali, i dawali takim biyławym, takim kolorym* (RnS 52: Dr); (Dr, Nd).

OPAŚ Z SIYŁY ‘osłabnąć; zob. też: OSŁABNÓĆ’: *Słaby || za słaby, jak tak opadnie z siyły* (matK: Kr).

OPATERA *rz. ż*

1. **‘opieka nad kimś, czymś’:** *Ej! Panie Prezesie i Panie Kierowniku! Takiyj opatery, jakomście nom dali, to sie nie zabocy* (GazPod 1931, nr 12: 7: ŁW).
2. **‘dbałość o dobre wykonanie czegoś’:** *Nieopaterny bez opatery – zrobiył i nie pasuje* (matK: Nd).

OPATERNY *przym.*

1. **‘z uznaniem o człowieku: gospodarny, zapobiegliwy, zaradny’:** *Ftory gazda nie był opaterny, nie zdonzół przed północom w wiljom Łucy opisać dźwiyrze świynconom krydom..., no to mioł barz kłopotliwy zywot. Jaz do drugiyj świyntyj Łucy* (pmBarnasz: Fr); *Óni som opaterni, kormiom bydło, syjom* (matK: Rp); (Fr, Rp).
2. **‘wścibski, dokuczliwy’:** *Opaterny, chytry – wsyndy dokucny* (matK: ŁW).

OPATRUWAĆ *cz. ndk* **‘wykonywać starannie i kolejno wszystkie prace związane z oporządzeniem zwierząt w stajni’:** *– A kielo fces służby? – Nedy tak, jak i łońskiego roku: 150 złotyf na rok, jedne portki, kiyrpce, dwie kosule i dwoje gaci.*

– *Dom ci i dwoje portek nowyf, piyknie cyfruwanyf, jak mi ino bes statkuwoł, jak sie patrzi, a zywizny dobrze opatruwoł* (BalSKD 69: Fr).

OPATRZIĆ *cz. dk* – **OPATRZUWAĆ** *ndk*

1. **‘sprawdzić coś dotykiem’:** *Panowie opatrzujom wode, co tako zimno* (matK: Kr); *Hej, ta bestia, ta strziga. To juz odebrała mlyka. Idź dziywce po Dobosa – to był strzigoń, ftory odrobiył te rzecy. Posło dziywce, przwiedło Dobosa. Dobos poseł do stajni, opatrzeł krowe i godo: – No to juz krowa wydojono. Strziga jom wydojyła. Idźcie popatrzić do tyj strzigi, kiele jes masła. Posła dziywcyna do tyj strzigi i tu pełny safel masła. I wziena odrobine, bo tak jyj Dobos kozoł. Przyniesła to masło, a tu Dobos juz kadziył zielami krowe. Jak juz okadziył, to wzion to masło i posmaruwoł wymie. Na wiecór krowe juz podojicie. I tak było* (ŚlizPPN 85: Nd); *Neji jak sie juz opatrzi, ze juz ta grula miynko, no to sie if potym ocedzi tom wode. Ocedzi sie do cystego gorcka i stucho sie* (RnS 184: Nd); (Dr, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).
2. **‘obejrzeć’:** *Opatrzujom te piniondze, sponiywiyrane* (matK: Łp).

OPATRZUWAĆ zob. OPATRZIĆ

OPATULIĆ SIE *cz. dk* **‘okryć się szczelnie, ubrać się ciepło’:** *Kie przidzie dujawica i scypie po palcak, to sie opatulym holstufym i mogym iś na zwiady, co sie na dziedzinie dzieje* (pmKosz: Jw).

OPEDZIEĆ || – **OPOWIEDZIEĆ** *cz. dk* – **OPOWIADAĆ** *ndk* **‘przedstawić słownie jakieś wydarzenie, historię, sytuację; zrelacjonować, opisać’:** *Jo ci to opowiym z kraja* (matK: Rp); *Jon opedzioł, jako ociec zrobiół* (matK: Rp); *Opowiadojciez, mamo* (matK: Dr); *Opowiadajom se o Panu Jezusowi* (matK: Dr); *Jo nie znom godek opowiadać* (matK: Fs); *Opowiadała tam wselinieco o drugim świecie* (matK: Łp); *Godke takom opowiadoł* (matK: Łp); *Godka – to sie opowiado takie z ksionzek* (matK: Nd); *Kuba opowiadoł, ze cytoł w gazecie* (matK: Rp); – *O dziwozonaf, o dziwozonaf to we Frydmanie opowiadali juz tak downo tymu, jak pamiyntom, to jesce moja mama, ktoro juz nie zyje, opróc tego to u Michała Balary jes opisane o tyf dziwozonaf. Noji było powiedziane tam tak, kiedyś jak byłaf mało, to słysałaf, jak to starzi ludzie, stare babki przede wszystkim to opowiadały, ze dziwozony bywały we Frydmanie pod Samorodami. Wiys, Tereska, dzie som te Samorody?* (Fr); (ogsp.).

OPERACYJO *rz. ż* **‘zabieg chirurgiczny’:** *Do operacyje nie fcioł iś* (matK: Rp); *Ciynzko operacyjo. To bedzie biydno z tym robić... jo tam nie był przi tymu* (matK: Łp); *Przijechali, neji córke tyz atak wzion na ślepom. Pośli do tego, ne te... dyrektora. Ón nie bedzie robiył, jak bedzie sto złotyf na stole, to zrobi operacyjom* (RnS 133: Kr); (Jw, Kr, Łp, Rp).

OPERFUMUWANY *przym.* **‘taki, który pokropił się perfumami’:** [– A teraz mówi się, albo czegoś nie jeść, nie pić, nie smarować się czymś, żeby nie drażnić pszczół, prawda?] – *Znacy, lepiyj, lepiyj, po prostu tyz nie być spoconym, nie być operfumuwanym, nie śmierdzieć...* [– Czyli trzeba być umytym po prostu]. – *No, umytym, nieumytym, no, lepiyj jakby sie w ogóle nie mył i nie kropiył nicym, to by było nojlepiyj.* [– Papierosy można palić?] – *Co? Jo sobie niekiedy zakurzym, nie, bo znacy, jo pole papiyrosy, ale niekiedy jak coś to, to nawet jak som spokojne pscoły, a kcem im ta, if tam rodzielić, to fuf, dmuchnym i óny na boki sie rozchodzom* (Kc).

OPERUWAĆ *cz. ndk* **‘ogpol. operować’:** *Operuwać sie nie dała, ze umre* (matK: Kr); *Operuwany był jacy tak na dyjecie* (matK: Dr); *A ociec mioł przepukline, boł sie iś operuwać, bo ón był jako frontowiec zołniyrz i był w Niymcak, był w lagrze potym długo. Wziyni go z Bochni, okronzyli ik w Bochni Niymcy i do lagrók* (Jw); (Dr, Jw, Kr).

OPEWNIĆ *cz. dk* **‘zabezpieczyć coś dodatkowymi wzmocnieniami’:** *Młynorz wiedział, ze pod Hawraniym i Muraniym gromadzom sie zbójnicy i robiom wypady w rózne strony do pobliskif dworów i zamków, dlatego doł młyn opewnić. Kozoł porobić zelazne drzwi i zelazne grube kraty do wszyskif okien* (BalSKD 43: Fr).

OPICA *rz. ż*

1. **‘małpa – zwierzę; zob. też: MAŁPA w zn. 1.’:** (CoWś 232); (SSWG 18); (Dr, Fr, Nd, Tr).
2. **‘z potępieniem o dziewczynie ubranej wyzywająco, przesadnie wystrojonej, prowokującej mężczyzn; zob. też: MAŁPA w zn. 2.’:** *Okrutnie sie maluje i te włosy takie mo wystrzidzone. To było fajne dziywce, ale jak posła do tyk skół, to takom opice ze siebie robi* (GrJMSp 257: Rp); *Jo by sie juz tak nie odzioła, nawet na wesele, dzie to, cale plecy gołe miała opica, a ozporek przi tyj sukni to końcoł sie dziesi na dupie. Het było widno miyndzi nogi* (GrJMSp 258: Rp); (Rp).
3. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie nieszczerej, złośliwej’:** (NaSp 100: 18: Nd).

OPIĆ *cz. dk* **‘dać komuś wypić dużo alkoholu; spić kogoś’:** *Była potańcówka, tam opiyli pułkownika i pułkownik sie obudziył, chłopoków nie było, taki był finis opowieści* (KorpSp: Fr).

OPIĆ SIE *cz. dk*

1. **‘upić się’:** *Jes tyz choćftoryn mraga taki, co jak moze, tak zrobi, a idzie do karcmy, opije sie, to taki chłop to do nicego. To ta baba jes biydno w tym dóma* (GrJMSp 282); *Jak sie opiół, tak wio do dziedziny ku babie, a pado, ze jakie óni majom lyki, e babo kurnisiopa, niy, he, he* (BubSpT 62: Jw); (ogsp.).
2. **‘wypić sporo płynu (niekoniecznie alkoholu)’:** *Bukwica – opije sie tego, jak sie nagryzie* (matK: Fr).

OPIEKA *rz. ż* **‘opiekowanie się kimś, czymś’:** *Mo dobrom opieke* (matK: Łp); *To mi ociec opowiadoł, ze to* [malaria] *nie bolało, jacy okropnie wysoko goroncka i potrzebno była opieka. I totyn Wyngier, kolega frontowy go opiekuwoł. Trzeba było zimne okłady dawać i to co chwila zmiyniać, i to mu uratuwało zycie* (Iwan 4: Nd); (Łp, Nd, Tr).

OPIEKUN *rz. mos* **‘człowiek troszczący się o czyjeś utrzymanie, zdrowie’:** (matK: Fs, Kr).

OPIEKUNKA *rz. ż*

1. **‘kobieta opiekująca się kimś, troszcząca się o czyjeś utrzymanie, zdrowie’:** (GrJMSp 178).
2. **‘święta patronka’:** *Ni mogło zabraknóć obrozków świyntyf, gdyz nasi ojcowie i praojcowie byli generacyjami bogabojnymi i świyntyj wiary. Nad pościelom obrozki świyntyj Genowefy, nojświyntso Maria Panna jako opiekunka dómu, świynto Teresa od Dzieciontka Jezus* (Iwan 1: Nd).

OPIEKUNUWAĆ *cz. ndk* **‘opiekować się kimś, czymś’:** *Óna by opiekunuwała dziecko* (matK: Łp); (CzG, Dr, Łp). [**opiekunuwać sie** – Dr, Rp; **opiekuwać** – CzG, Fr, Łp, Nd, Rp, Tr; **opiekuwać sie** – Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Tr]

OPIEKUNUWAĆ SIE *cz. ndk* **‘opiekować się kimś, czymś; zob. też: OPIEKUNUWAĆ’:** *Dzisio sie opiekunujom doś w śpitolu* (matK: Dr); *Ranym wilijom redyku baca i juhasi idom do spowiedzi. Wte, kie idom, doji sie owce i baca klago w chałupie, i robi syr, i tyn piyrsy syr dajom ksiyndzowi, i zyntyce – coby sie umodlół, i coby syćka świynci opiekunuwali owce i pastyrzów, i coby złego odegnali* (BazWierz 170: Rp); (Dr, Rp).

OPIEKUŃSTWO *rz. n*

1. **‘stała opieka nad osobą niemogącą się utrzymać samodzielnie; zjawisko społeczne częste zwłaszcza w czasach, gdy osoby starsze nie miały renty ani emerytury. Za taką opiekę opiekun otrzymywał zwykle dodatkowy zagon pola, poza normalnym podziałem spadkowym’:** *Mielimy na opiekuństwie takiego starsego, no powiydzmy, niy, dziadka* (KorpSp: Tr).
2. **‘patronat’:** *Totyz kie nos Polska przigarnyła ku sobie, poznaliśmy zaroz macierzińskie opiekuństwo. Naroz śleboda nos pociongła, ośmielyła i zrobiyła gazdami, swojimi panami. Od razu jak grziby po dyscu powstajom Ochotnice Straze Pozarne. Ale wiycie Ochotnice – a nie musowe* (GazPod 1930, nr 40: 8: Jw).

OPIEKUWAĆ *cz. ndk* **‘opiekować się kimś, czymś; zob. też: OPIEKUNUWAĆ’:** *Dziywka go opiekuje, ón juz nie zdole robić* (matK: Łp); *Wiysok na ryncniki. Tom pamiontke opiekuwała moja mama, ked my mieli za Słowiyńska kwartelników, to wisioł w ty mały izbecce na dole przi smyntorzu. Miałymy notara, małzyństwo, miały jedno dziecko, miały takom nieduzom kuchynke. Polyło sie drzewym w niyj, to se prziwiezły óny. My jym jacy naryftuwali drzewa* (Iwan 37: Nd); (CzG, Fr, Łp, Nd, Rp, Tr).

OPIEKUWAĆ SIE *cz. ndk* **‘opiekować się kimś, czymś; zob. też: OPIEKUNUWAĆ’:** *Opiekuwać sie = dobrze sie obchodzić* (matK: Tr); *Opiekuwać sie z nim musom, dbać o niego* (matK: Fr); *Kiedyk miała piynć roków, no to urodziył sie mi brat, no to mama musiała iś do pola, choć było małe dziecko, miało tydziyń cy dwa tyźnie, juz mama musiała iś do pola, a my ze siostrom opiekuwały sie tym bratym. Wtedy jesce nie było światła w nasy wsi, no to tata nom zbiył takom desecke, śtyry gwoździe i na to taki gornuś, noji my mlyka gotuwały na tym, sie zapolało, denaturatu sie wlywało i tak sie mlyko przegotuwało, i dawalimy bratu flaske, butelke* (Kc); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Tr).

OPIEPRZ *rz. mnż* **‘ostra reprymenda; zbeształanie’:** *Było rano, Stasek jesce społ, to go ani baca nie budziył, ba poseł do chałupy. Ledwo przez próg przeseł, a Maryna juz zadowolono, ze mu opieprz zafunduje, ceko na niego* (NaSp 103: 58: Nd).

OPIEPRZAĆ zob. OPIEPRZIĆ

OPIEPRZIĆ *cz. dk* – **OPIEPRZAĆ** *ndk* **‘nakrzyczeć na kogoś, udzielić komuś ostrej reprymendy’:** *Ni mógeś go opieprzić?* (matK: Nd).

OPINKA *rz. ż* **‘jesienny grzyb rosnący gromadnie wokół pnia drzewa; opieńka miodowa (*Armillariella mellea* (Vahl) P. Kumm.); zob. też: OPIYŃKA; 📷 Tabl. I’:** *Jo z mojim dziadkiym, o cwortyj godzinie rano my juz chodziyli na grziby, na te prowdziwki. Noji potym mama susyła i nieroz w lecie, no, jak juz potym te autobusy jeździyły, no to we cwortek sprzedawali na jarmaku w Mieście te grziby susone, susylimy. A potym u nos otworzyli taki tyz skup grzibów, prowdziwków, rydzów, lisówek, opinków. No to my do skoły, a z koleziankom juz my poleciały na te grziby, na te grziby, zeby se cosi zarobić na zesity, na ołówki, bo*

na Mikołaja to jo innego prezyntu nie dostała lym zesity, ołówki i krydki, taki był Mikołoj [śmiech] (Kc).

OPIÓRKUWANY *przym.* **‘mający już pióra; opierzony’:** *Młode, jesce som nie opiórkuwane* [o gąsiętach] (matK: Dr).

OPIS *rz. mnż* **‘opisywanie’:** *Duzo tego opisu* (matK: Fs).

OPISAĆ *cz. dk* – **OPISUWAĆ** *ndk*

1. **‘narysować święconą kredą krzyżyk na stajni, domu, szałasie itd., by uchronić dobytek przed działaniem czarów STRZYG, CAROWNIC i innych POROBIACY’:** *Na św. Łucje wierzyli, ze porobiajom te strzigi. Ze we wsi som takie baby, co sie zamiyniajom w strzige i óna potrafi sie zamiynić w ziabe, i wpadnie cy do tyj stajni, i krowom zabiere mlyko. I był taki zwycaj, zeby opisać świynconom krydom całe to gospodarstwo wiejskie. Wtedy, jak sie opisało, to te strzigi ni miały dostympu. Abo na stajni pisało sie chyba to cosnykiym świynconym trzi krzizycki. U nos św. Łucja, to jo by powiedziała, zupełnie juz nie funkcjonuje* (GrJMSp 302); *– A jak caruwały to mlyko, to mozno sie było jakoś obronić przed nimi? – No to zaś trza było tymi ziołami kadzić, zaś trza było do takik ludzi, co wiedzieli, jakie zioła. – Dopiyro potym, jak juz pocaruwały mlyko? – Pocaruwały. – A mozno było jakoś opisać stajnie abo coś? – No a to krydom opisuwali tyz, co sie, co sie to, to świynci. – A jak opisuwali to? Narysuwali kółko dookoła? – No nie, nie, nie, znak, znak, no to znak oznacali* (CzG); (CzG, Rp).
2. **‘przedstawić jakieś wydarzenie w formie pisemnej lub mówionej’:** *Wiyncyl ni mome co opisuwać* (matK: Fs).

OPISUWAĆ zob. OPISAĆ

OPITWAĆ *cz. dk* **‘wybrać wnętrzności zwierzęcia; wypatroszyć’:** *Zaroz pudym do stajnie, ino fciałaf jesce tom kure opitwać, zebyście mieli jutro na obiod* (pmMich: Fr).

OPITY *przym.* **‘pijany’:** *Prziśli my o jednyj, a bylimy opici* (CoWś 275: CzG).

OPIYC *cz. dk* – **OPIYKAĆ** *ndk*

1. **‘przypiec ogniem lub na ogniu ze wszystkich stron’:** *Opiók* (matK: Jw).
2. **‘oparzyć część ciała czymś gorącym’:** *Pamiyntom, jakzem miała chyba z piynć roków cy śtyry, nie wiym, to mama mi godo: bede teroz niesła goroncom wode, to uciekoj. Noji mama z goroncom wodom, a jo pod gornek, noji cało rynka, syja opiecono* (KorpSp: NdZ).

OPIYKAĆ zob. OPIYC

OPIYLIĆ *cz. dk* **‘oczyścić uprawę z chwastów, wyrwać chwasty spomiędzy uprawianych roślin; zob. też: OPLEWIĆ’:** *Chwasty, kie sie nie opiyli zboze* (matK: ŁN).

OPIYŃKA *rz. ż* **‘jesienny grzyb rosnący gromadnie wokół pnia drzewa; opieńka miodowa (*Armillariella mellea* (Vahl) P. Kumm.); 📷 Tabl. I’:** *Podpiyńki* ‖ *opiyńki* (matK: Tr); (Fs, Kc, ŁN, Tr). [**opinka** – Kc; **podpiyniek** – ŁN, Nd; **podpiyńka** – Kr, Tr; **popionka** – ŁW]

OPIYRACNY *przym.* **‘o meblu: mający oparcie’:** *Opiyracny stołek* (matK: ŁW); *Stołek opiyracny, z oparciym* (matK: Fs); *U nos były tzw. kanapy. To była tako kanapa, opiyracno tako, drewniano. A pod tom kanapom było to takie, co sie wyciongało na kółkaf, tako jak pościyl. Ludzie mieli jednom izbe, a było dzieci i ludzi wiyncyj, no to w tyj kanapie społ jedyn, a drugi społ na tym, co sie wyciongało. Takie tyz były, co bez dziyń siedzieli, a na noc sie toto zruciyło, tyn wiyrf. Ne i tam mioł tyz pościelone, to jo nie wiym, co tam mioł, cy słóme tyz. Mniyj wiyncyj tak. – No to mi sie widzi, ze słóma tam była tyz* (pmMąka: Nd); (Dr, Fs, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

OPIYRAĆ zob. OPRZIĆ

OPIYRAĆ SIE I zob. OPRZIĆ SIE

OPIYRAĆ SIE II *cz. ndk* **‘coś polega na czymś’:** *A móc to określić tak, ze som roki urodzajne i mniyj urodzajne. Opiyro sie wsićko na tym, ze jak był rok dobry, urodzajny, to na polu był urodzaj w stajni, w chlywie sie powiedło, to było z cego urwać i kupić jakom masine, zeby sobie ułatwić tyj harówce na roli. No ale jak był rok kiepski na roli, słabo w stajni sie cosi popśniyło, to sie zmarniyło, to zachorzało, trzeba było lycyć. To plany jakie rodzina miała, to nie wysły, dali na roli trzeba było robić starodownym sposobym* (Iwan 45: Nd).

zob. fraz.:
SŁÓNKO SIE OPIYRO

OPIYRADŁO *rz. n* **‘część mebla, o którą opiera się plecy w czasie siedzenia na nim; zob. też: OPARCIE w zn. 1.’:** *Nie, my takif tu ni mieli, my tu pod oknym mieli takom długom ławe, przez całom izbe praktycnie. Ława, ława, to jes wonskie, wonskie siedzynie takie i z opiyradłym* (MMilMCK: Nd); (Jw, Kc, Kr, Nd).

OPIYRZIĆ SIE *cz. dk* **‘o kurze: zrzucić stare pióra’:** (matK: ŁW).

OPLEWIĆ *cz. dk* **‘oczyścić uprawę z chwastów, wyrwać chwasty spomiędzy uprawianych roślin’:** *Lyn sie zasieje, sie go oplewi* (matK: Nd). [**opiylić** – ŁN; **oplywś** – Tr; **oprawić** – Nd; **wyplewić** – CzG, Fr, Jw, Kr; **wyplywś** – CzG]

OPLUWAĆ *cz. ndk* **‘spluwać w celu zapobieżeniu działania uroków’:** [– Zdarzało się, że ktoś rzucił

urok na krowę?] – *Byli, byli tacy przedtym.* [– Co wtedy się działo?] – *No to różnie, i nawet i zdechła krowa, bo było i po ludziaf takie, ze takie ocy mieli, ze, ze to da... godeli, ze uroki, no to potym te uroki sie opluwało.* [– Jak to wyglądało? Co się działo z człowiekiem?] – *No straśnie sie, straśnie sie źle człowiek cuł, no to godeli, ze to jes... nawet mozes umrzeć z tyf uroków* (KorpSp: ŁN).

OPLYWŚ *cz. dk* **'oczyścić uprawę z chwastów, wyrwać chwasty spomiędzy uprawianych roślin; zob. też: OPLEWIĆ':** *Był lyn, zasiało sie lyn, trza było go zasa... tak trza było go oplewś* (KorpSp: Tr).

OPŁACIĆ *cz. dk* – **OPŁOCAĆ** *ndk* **'zapłacić komuś za wykonaną przez niego usługę':** *Musym opłocać* (matK: ŁN); *Podotki opłocać* (matK: Jw); (Jw, ŁN).

OPŁACIĆ SIE *cz. dk* – **OPŁOCAĆ SIE** *ndk* || **OPŁACUWAĆ SIE** *ndk* **'coś jest warte zachodu, trudu':** *Naganio if do roboty, naganiac, nie opłacuje sie iś do niego* (matK: Kr); *No dzisiok sie nawet owce nie opłoco chować, bo roz tak sukno dzisiok na rynku ni mo fto kupić. Tak downo to miara sukna była dwasto złotyf, wnet po wojnie i to brali jom bardzo ludzie, a dziś to juz ni mo fto kupić* (BubSpT 135: NB); (Kr, NB).

OPŁACUWAĆ SIE zob. OPŁACIĆ SIE

OPŁAKANY *przym.* **'zdobyty, uzyskany wieloma wyrzeczeniami':** *Kozdy ściskoł tyn gros, bo taki okrutny, opłakany, ciynzko zarobiony* (pmMaj).

OPŁATA *rz. ż* **'kwota należna za czyjąś usługę, za prawo do czegoś':** *Zacyni sie przekrzikuwać: kiedy bedzie ucciwy przidział? Cymu som pobiyrane opłaty za sucharze na ogiyń?* (SpCzyt 111: Nd); *Ón* [baca] *swojom obsługom obsługuje to, noji ón swoje utrzimanie mo, znacy pastwisko, bo mo od państwa wynajynte pastwisko i późniyj ón państwu tam za jakom opłatom* (BubSpT 106: ŁN); (ŁN, Nd).

OPŁATEK *rz. mnż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Na Wilije opłatkiym sie dzielom* (matK: Fs); *Opłatkiym sie dzielom* (matK: Łp); *Samopiyrse, jak sie pomodli* [w Wigilię]*, tak sie dzieli z opłatkiym* (matK: Dr); *Nojpiyrwi jymy kapuste z grzibami. Opłatek piyrse, piyrse opłatek, sie podzieli kazdymu, dziadek dzieli, ociec w dóma kazdymu do po odróbecke, a odróbecke, a reste schowomy kapke tak na lyki* (BubSpT 11: CzG); (ogsp.). [**opłotek** – Fr, Fs, ŁN, Nd, Tr]

zob. fraz.:
ŁÓMAĆ SIE OPŁATKIYM
PODZIELIĆ SIE OPŁATKIYM

OPŁOCAĆ zob. OPŁACIĆ

OPŁOCAĆ SIE zob. OPŁACIĆ SIE

OPŁOTEK *rz. mnż* **'ogpol. opłatek; zob. też: OPŁATEK':** *Opłotek, co sie dzieli* (matK: Tr); (Fr, Fs, ŁN, Nd, Tr).

OPŁÓKAĆ *cz. dk* **'oczyścić powierzchnię czegoś wodą lub innym płynem':** *Brało sie wody do wiaderka z jakim proskiym, mocało sie w tyj wodzie kiefe i tak na kolanak sie cuchało. I zaś sie opłókało tom kiefe i dalyj sie cuchało* (pmMiś: Jw); *I jak na gorcku było takie corne, przipolone, to nie było zodnego lepsego płynu jacy sie brało popiół z popielnika, sypało sie na gorcek, poloło wodom, a potym trza było dobrze cuchać i sićko spolone piyknie odesło. Gorcek zaś był jak nowy. Ino sie go jesce opłókało, coby nie było znać popiołu i juz zaś mozno było w nim warzić* (plSarna: CzG); (CzG, Jw). [**opłóknóć** – ŁW, Rp]

OPŁÓKAĆ SIE *cz. dk* **'wykąpać się z grubsza, niedokładnie, w potoku':** *Bez godzine juz sie doś nagrali w łabde, a i opłókać tyz by sie zdało* (SpCzyt 19: Nd).

OPŁÓKNÓĆ *cz. dk* **'oczyścić powierzchnię czegoś wodą lub innym płynem; zob. też: OPŁÓKAĆ':** *Pospłókać* || *opłóknóć* (matK: ŁW); *Gorcki opłóknóć i smaty wyrajbać* (KorpSp: ŁW); (ŁW, Rp).

OPOJIĆ *cz. dk* **'upić kogoś alkoholem':** *Opojół go, ze z pijanego co wykusi* (matK: Łp); *Nalywoł sobie kapecke, a gazdowi wse wiyncy, fcioł go opojić i tym sie opojół* (matK: Łp); *Piyli se społu, wroz tyn mnik rod by se frejerke na noc, to ón potym opojoł tego gazde i potym odziynie zeblók z tego gazdy, a som go oblók tyn mnik, a tego gazde oblók do swojego odziynio* (MalPS 137: Jw); *A drugi gość, zaś z Nowego Torgu, tyz nom porwoł baca, opojół go i wzion na chama chłopa, i tyz wzion tysionc piyńćset złotyk i tak ze zostalimy sami.* [– To znaczy, że nie ma chętnych?] – *Do tego ni ma. I to tak jedyn drugiymu wyrywo ino, to tako biydowina. Strasno jes dziadowina teroz z juhasami. Jo przebacuwoł tyle lat i jo ni mioł nigdy kłopotów, i po dwie bacówki miołek, bo tu mioł bacówke, drugom w Czorztynie, tam gdzie zalote teroz jes. I młode chłopy były takie jak syn teroz, jesce młodsi i nie było problymu, a dziś ino takie idom pijoki i dziadki takie jak jo* (Rp); (Jw, Łp, Rp).

OPOL *rz. mnż* **'ogpol. opał; zob. też: OPAŁ':** *Drzewo na opol* (matK: Dr).

OPOLIĆ *cz. dk* – **OPALUWAĆ** *ndk* **'o mocno świecącym słońcu: wywoływać zaczerwienienie skóry; opalić':** *Opolyło go, potym sie łupi skóra* (matK: Kr); *Opoli go słońce* (matK: ŁN); *Opolyło go słońce* (matK: Rp); (ogsp.).

OPOLIĆ SIE *cz. dk* – **OPALUWAĆ SIE** *ndk* **'ogpol. opalić się':** *Becie sie opaluwać, kie słónko* (matK:

Fs); *W mieście to jakosi to powietrze takie niezdrowe. Panowie tyz tu radzi przichodzom na wcasy, tyz sie im bar-z podobo, folom se tu tom nasom dziedzine, tu jes tak w dolinie, blisko woda, mozom sie kompać, opaluwać sie jes dzie, bo jes duzo takik trowników koło wody. Izby momy takie powystawiane dobre, drewniane, zdrowo w takik izbak siedzieć, bo to jes suche zawse, nie mokre* (CygTGS-I 136: CzG); (CzG, Fs).

OPOLONY *przym.* **'mający przyciemnioną skórę z powodu dłuższego przebywania na słońcu; opalony':** *Corny, opolony* (matK: Dr); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

OPOŁAĆ *cz. ndk* **'oddzielać ziarno od plew przez podrzucanie go w NIECKACH lub w innym płytkim naczyniu':** *Opołać wse plowy z tego* (matK: Dr); *Opoło sie zarno, na korytku strzonso sie* (matK: Fs); *Opołało sie pyncoki* (matK: ŁN); (Dr, Fs, ŁN, Łp).

OPOŁKA *rz. ż*

1. **'podłużny, płytki koszyk bez OBŁONKA, pleciony z wikliny lub słomy, używany do karmienia konia, zbierania kamieni z pola; 📷 Tabl. III':** *Opołka – kosycek taki jak korytko* (matK: Dr); *Z opołków siywali* (matK: Fr); *Opołka podługowato to kóń jy* (matK: Fs); *Opołka prze kónia* (matK: ŁN); *Do ćmoka trza było być na roli, a wiecór znosić grule do piwnicy abo do dołków w ziymi. Sło sie zerwać, bo kosyki i opołki były wielkie* (SpCzyt 83: Nd); (SSWG 18); (Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, ŁW, Nd, Tr).
2. *kuch.* **'niewielki koszyczek bez OBŁONKA, wyplatany ze słomy (rzadziej z wikliny lub korzeni jałowca), do którego wkładano surowe ciasto chlebowe, aby nadać mu kształt bochenka; też: drewniany pojemnik w kształcie misy z rączką o takim samym przeznaczeniu; 📷 Tabl. II':** *Chlyb my w dóma downo same piekły. Nie sło sie do sklepu tak jak dziś, jacy kozdo sama se piekła. Jak sie juz zarobiyło ciasto na chlyb, to było ciasto drozdzowe, to potym trza go było zostawić do wyrośniyncio. Kładło sie go do takik drewnianyk opołek i trza było go położyć dziesi tam, dzie było ciepło, coby dobrze w tyk opołkak wyrosło. Potym juz jacy do sabaśnika i chlebuś sie piók* (plSarna: CzG); *Jak sie juz umiysało, ne to potym wsodzało sie do takiyj opołki i cekało sie, jaz to ciasto wyrośnie* (plBłachut: Fr); (CzG, Fr). [**kosycek** – Nd]

OPOMNÓĆ SIE *cz. dk* **'ogpol. upomnieć się o coś':** *Jak jo chodziył do madziarskiyj skoły, po słowiyńsku sie ucyły, dzieci sie ucyły po słowiyńsku, no to przecie wiym, ze ucytel, jak sie dzie dziecko rusyło, biył niesamowicie, źle sie obchodziyli z dzieciami, wobec dzieci, rodziców, jak poseł ociec o dziecko sie opomnóć, ze go bije ucytel, no to go ksiondz na kozaniu wygłosiył, z kozanio (u nos sie woło z kozanio, nie z ambony, ale z kozanio), no to sie juz ksiyndza boli* (BubSpT 123: Nd).

OPONA *rz. ż*

1. **'ogpol. opona rowerowa, motocyklowa, samochodowa lub od wozu':** *Jak mo zelazne osie, to zeleźniok, a jak gumiane opony, to wołome gumiok* (matK: Fr); *Downiyj zbiyralimy gałynzie i smołe z drzewa, a teroz nazbiyrajom kupe opon i godajom, ze polom fakły* (CoWś 248: NB); (ogsp.).
2. **'zasłona w Świątyni Jerozolimskiej':** *Roz ksiondz fcioł zrobić ucte u siebie dlo Cygana, ftory u niego robiył na farze. Kozoł swojyj gosposi upiyc gyńś. Zawołoł tyz kościelnego. Gosposia upiekła tom gyńś, postawiyła jom na stole w tyj siyrpinie, co sie piekła. Wtedy ksiondz powiedzioł do Cygana i kościelnego: – Kozdy z nos, jak bedymy mieć jeś, to bedzie musioł wpiyrw powiedzieć jakiesi słowa ze Starego Testamyntu abo Ewangelii. No to dobra – pomyśleli Cygon i kościelny. Ksiondz wzion tom gyńś, wzion tyz nóz i zacon krajać jom na poły. I godo tak: – Jak sie w kościele Jerozolimy, kiedy Poniezus umiyroł na krzizu, rozerwała opona na poły, tak i jo tom gyńś na poły rozcinom. No, to były słowa z Ewangelii! Przisła kolyj na kościelnego. Wsiscy cekali, co tyz ón powiy. Tyn wzion siyrpine z tom gynsiom ku sobie i tak godo: – Jak Maria Magdalyna namaściyła Pana Jezusa, tak i jo Wos namascym. I wzion siyrpine, i wyloł ksiyndzu na głowe tom maść z tyj gynsi. – No co tyz robis! – krziknół ksiondz cały w omaście. A przi stole zostoł jesce Cygon. I co tyn Cygon se namyśloł? Wzion tom gyńś pod pazuche i tak woło: – Choć sie wsistka pogorsycie, jo sie nigdy nie pogorsym. I chyciył gyńś, i poseł, no i juz było po gościnie! Nifto gynsi nie zjod, bo Cygon jom wzion i uciók* (NaSp 94: 40: Kc).

OPONKA *rz. ż*

1. **'mała opona w zn. 1.':** *Tako malućko oponka, jak do roweru, to nie be duzo kostuwać* (pmMich: Fr).
2. *kuch.* **'okrągłe ciastko drożdżowe z otworem w środku, smażone na oleju; 📷 Tabl. II':** *Jak przidzie tłusty cwortek, to jo zawse prazym te, co sie wołajom oponki, to dzieci straśnie rade widzom* (pmMich: Fr); *Oponki piecyme abo na blachaf, abo na brutfanie* (pmMich: Fr); (Fr, Kc).

OPORAĆ *cz. dk* **'odrzeć pierze; zob. też: OPRUĆ':** *Piyrze sie oporze* (matK: Fr); *I tak sie schodziyły baby do poranio pierzi. Roz do jedny, ktoro*

zaprosiyła, i chodziyły tak długo, pokla nie oporały. I dopiyro do nastympny, ktoro zaś zaprosiyła (Iwan 71: Nd); (Fr, Nd).

OPORZONDKUWAĆ *cz. dk* **'oczyścić, posprzątać':** *Oporzondzić* || *oporzondkuwać* (matK: Kc).

OPORZONDZIĆ *cz. dk* **'wykonać niezbędne czynności wokół kogoś, czegoś, mające mu zapewnić czystość':** *Oporzondzić dziecko* (matK: ŁN); *Oporzondzone bydło* (matK: Tr); *Obsłuzone, oporzondzone to jedność* (matK: Tr); *W chałupie była gazdówka, to baba miała od samego rania doś roboty, bo trza było iś do sopy, nakormić krowy, podojić, świniom dać zryć, kury puścić do pola, kacki i gynsi, neji co tam jesce mieli, to sićko trza było oporzondzić* (plSarna: Jw); (Dr, Jw, Kc, ŁN, Tr).

OPOSAĆ *cz. dk* **'owinąć, okręcić coś czymś giętkim i długim; opasać':** *Pani młodo była na bioło ubrano i niebieskom snurkom była oposano bez poły, a tak była cało na bioło, welona ni miała, jak dzisiok, dzisiok som we welonaf, dziś juz zmiyniyli troske mode na Śpisie, piyrwyj była jacy w biołyj bluzce, w biołym kidlu, w biołym fartuchu, cało na bioło, i niebieskom snurke miała bez poły oposanom, i wiyniec na głowie. Wiyniec miała z miyrty abo kupny z takimi rozmaryjami na głowie* (BubSpT 125: Nd).

OPOSAĆ SIE *cz. dk* **'opasać samego siebie':** *Mom taki rzemiyń, kie sie opasym* (matK: Łp).

OPOSEK *rz. mnż, str.* **'znaczący element ubioru męskiego (współcześnie odświętnego, estradowego), mający formę szerokiego na ok. 30 cm pasa skórzanego, bogato zdobionego RYZOWANIAMI (tj. tłoczeniami), CYNTKAMI i GUZIKAMI (tj. mniejszymi lub większymi mosiężnymi guzami), dawnymi monetami, zapinanego na kilka KUKIEŁEK (tj. klamer o elipsowatym kształcie); zob. też: OPASEK w zn. 1.; 📷 Tabl. IV':** *Na portki zakłado sie oposek, ale to jes tak pomyślane, zeby nie zakrywoł pieskók, bo takie pieski musom być pokazuwane* (pmKosz: CzG); (CoWś 261: CzG).

OPOSPRZONGNÓĆ *cz. dk* **'rozprząc po kolei zwierzęta w zaprzęgu':** *A Jyndrek wzion kónie oposprzongnoł zaś za mostym i ksiyndzowie posiadali, i jechali jesce nie tak, zeby pociórki byli mówiyli, ale sie śmioli* (BubSpT 65: Jw).

OPOWIADAĆ I zob. OPEDZIEĆ

OPOWIADAĆ II *cz. dk* **'upominać, ostrzegać':** *Jo go opowiadoł zawcasu, byłoby go minyło* (matK: Rp); *Opowiadali go dwa razy, a ón swoje* (matK: Dr); (Dr, Rp).

OPOWIADAĆ SIE zob. OPOWIEDZIEĆ SIE

OPOWIADANIE *rz. n*

1. **'forma rzeczownikowa czas. OPOWIADAĆ':** *My tyz nie pamiyntomy, tylko z opowiadanio wiymy, ze w... w poście to włośnie tym olyjym omaściyli kapuste, niy?* (KorpSp: Kc); *To tyz mi sie przibocyło, tyz wiym z opowiadanio* (KorpSp: Rp); (ogsp.).
2. **'opowieść o humorystycznej treści, z dowcipną lub moralizatorską pointą, z powtarzającymi się motywami, ale improwizowana za każdym razem':** *Nasykowali jakiesi, no, jakiesi z bajki opowiadania albo takie cosi* (KorpSp: ŁW).

OPOWIEDZI *rz. nmos* **'cykl 3 zapowiedzi przedmałżeńskich, ogłaszanych przez księdza z ambony przez 3 kolejne niedziele; współcześnie zastąpione przez ogłoszenie pisemne w przykościelnej gablocie':** *Opowiedzi ksiondz wywoło piyknie* (matK: NB); *Opowiedzi* || *spadli z kozanice* (matK: Fs); *Wywołali trzi opowiedzi* (matK: Kr); *Trza iś do opowiedzi* (matK: Tr); *Nedy rynkowiny, ne to juz sie, juz sie wiedziało, ze sie juz zyniom, niy? To było tak przed... jak sie sło przed... ne, na opowiedzi, jak sie sło, to sie w sobote robiyło te rynkowiny, no to sie przedawało wiyniec, tam wtedy młody pon musioł kupić wiyniec, zapłacić i śpiywało sie, gościna była* (KorpSp: Nd); *Pośli-my tam, no to godało sie o wsićkim, o wsićkim sie godało, godało sie i o polaf, my jyj domy to, tamto pole abo tamto pole, abo wsićko. Jak we ftoryj rodzinie pasuwało. No po namówinaf takif jacy miyndzy ojcami, sło sie do ksiyndza na opowiedzi. Zapisać do ksiyndza, ze bedymy sie zynić. Ksiondz ta wyznacył, kiedy by mogło być to wesele* (Kc); *Juz nawet na opowiedzi dali, juz orkiestre napytali, noji w kóncu sie rozmyślyli z tym ślubym* (pmMich: Fr); *Pośli do farara dać na opowiedzi* (CoWś 218: Nd); *Z kozanicy posły piyrse opowiedzi Hanki z Julkiym* (CoWś 245: Nd); *Nareście: – Coz wy to docie ty dziywce wasy, bo jo swojymu Jasiowi dom tele abo piynć gbełów, abo dziesiynć gbełów role, a wy? Tyj dziywki ojciec abo matka powiado tak: – E, jo wiycie co, jo nie tako strasnie bogato, jo by jyj dała moze jakie dwa gbeły, moze trzi, a ktory jes bogaty, to i wiyncy moze dać. Noji tak sie tam popijom, pogodajom, a na rano idom do ksiyndza, dadzom na opowiedzi, zapisom opowiedzi, idom starostowie, podpisom sie, ze ón ni mioł inkse, óna inksego* (CygTGS-II 258–259: Dr); *Jak ik zynić, tak dobrze jes, trzeba iś zawołać opowiedzi, hej! Opowiedzi zawołajom, opowiedzi ksiondz wywoło piyknie, w porzondku* (BubSpT 18: CzG); *No jak sie tam juz dojednali, no tak śli do ksiyndza tam zapisać ty opowiedzi, ale ta nie*

chodziyli na wozak ani na autak, tak jak dziś, ba se jom ta wzion pod pache i ta seł bez Podziołki powiydzmy tu bez jurgowskie (BubSpT 139: Rp); *Potym o dwa albo o trzi dni był odpust w Trybsiu, na Świyntego Antoniego jes, niy, w cyrwcu. I pojechoł tam do Trybsia, przisеł na fare i godo tak: – Gazdyni, a ksiondz probosc dzie? – A godo: – A co fces? – No bo jo sie fcym zynić. Jo tu przisеł na opowiedzi.* [śmiech] *– Ty byku jedyn, teroz ześ przisеł, jak my tu momy odpust? Teroz ześ przisеł zopowiedzi se zapisuwać. Dy przijdź potym, jak juz bedzie po wsićkiem. – Odprawiyła go i poseł. Óna tam jesce cosi poprziprasuwała i wchodzi do kościoła, a tyn na kozanicy. Nie* [śmiech]. *– Kozanie mo. – Potym na obiod sie juz nie pokozała* [śmiech], *bo go tak równo zbeształa. To był, to był taki urwis ksiondz* [śmiech] (Kc); *– No, jesce piyrse przed opowiedziami było śretniyncie ojca, matki... – Jasiu, jak były piyrse opowiedzi, robiyło sie namówiny. – Ale oficjalne namówiny były późniyj, a wcześniyj było dogaduwanie gazdowskie: – Co ty dos twojymu synowi, zeby jo ci móg dać dziywce?* [śmieją się]. *No to godoł tak: – No dy jo mom dziesiynć hektarów, no to piynć jef doł dziywce, piynć dom synowi. Noji, bedzie i kóń, i krowa, i telo mozem dać, bo telo momy. A ón, drugi zaś godoł: – Jo mom tyz dziesiynć hektarów, ale moje chłopcy pojechali inkse, do inksyf fachów, nie bedom tu na dziedzinie, to na razie jyj dom piynć hektarów, a jak potym, to jyj dom reśte, niy?* (Kc); (ogsp.). [**ohłaski** – ŁN; **zapowiedzi** – Rp; **zopowiedzi** – Kc, Nd]

zob. fraz.:

WOŁAĆ OPOWIEDZI

WYWOŁAĆ OPOWIEDZI

OPOWIEDZIEĆ zob. OPEDZIEĆ

OPOWIEDZIEĆ SIE *cz. dk* – **OPOWIADAĆ SIE** *ndk* **‘zapowiedzieć się’:** (SSWG 18).

OPOWIODKA *rz. ż* **‘opowiadanie, opowiastka’:** *Nedy to takom opowiadke to mozna powiedzieć, bo to twoja mama przezyła takie coś* (KorpSp: ŁN).

OPOWIYDŹ *rz. ż* **‘jedna z trzech zapowiedzi przedślubnych, ogłaszanych przez proboszcza na sumie przez trzy kolejne niedziele’:** *Piórko mioł młody pon za kapelusym, młodo pani była we wiyńcu, no w niedziele, w trzeciom opowiydź druzbowie chodziyli po dziedzinie, rodzine prosiyli na wesele, do ślubu, no a ślub był* (BubSpT 124: Nd).

OPOWOZYĆ SIE *cz. dk* **‘odważyć się’:** *Dojyłymy potym nieskoro. Krowa grzoła, mlyko sumiało, pore razy usłaf przi dojyniu i wylołaf mlyko ze skopca. Za to odrachuwali mi ze słuzby. Jak ftosi cosi zepsuł, choćby i niefcyncy, gazda mioł jedno powiedzynie: – Jak marnujes cudze, to marnujes i swoje – i juz nifto mu sie nigdy nie przeciwiył, i nie opowozył nic zrobić na despet* (SpCzyt 84: Nd); *Zebyś ty sie nie opowozół zygać do niego, bo jak ón ci wdurko, to juz nie stanies* (CoWś 276); *Marynka widziała, jak te wspominki i ta cało krasa raduje Walkowe serce, i opowozyła sie cosi mu jesce zaoferuwać. – Swoku – powiedziała – jo by wos jesce wziyna na tyn mały sif, co pływo po jeziorze jaze pod ciorztyński zomek. Bistatujym wom, ze nie pozałujecie* (KonkLit 2024: 157: Nd); (Fr, Nd).

OPOŹLIWY *przym.* **‘odważny’:** (matK: Łp).

O PÓŁNOCKU *rz. mnż* **‘o północy’:** *Nazbiyrać gnoju krówskiego we Wielgom Sobote i ususyć go na wiyrk piecu, i to na młynku zemleć, i dawać krowie o północku z wodom z dziewiynci źródeł, to sie zawdy masło bedzie darzić. Nie wolno nic przi tym przegodać ani sie oglondnóć* (BazWierz 150: CzG).

❁ *Zdrowy i mocny człek to o północku sed na cmyntorz po caske trupa samobójcy. Casym to brali ino scynke z zymbiskami i uciykali het, ino nie wolno sie było obziyrać* (BazWierz 177: Kc).

OPRAWA *rz. ż* **‘naprawa czegoś zepsutego’:** *Jo fciała ik niyś do oprawy* (matK: Rp).

OPRAWIAĆ zob. OPRAWIĆ

OPRAWIĆ *cz. dk* – **OPRAWIAĆ** *ndk*

1. **‘zreperować, naprawić’:** *Oprawioł koło* (matK: Łp); (...) *baba zaś przyndła, jak powarzyła, pomyła i pozamiatała izbe. No to przyndła, a ón tam krympoł. Abo i takie coś tam oprawioł* (GrJMSp 304); *No to jakef był młody, to i zygarki chłopom oprawioł. I był taki zygor stary, mieli, co na te łańcuski, takie wogi były, takie gruski i to przerobiyło sie, zrobiył se takie kółka mosionzne, w rynkaf ino tak zrobiół, ni mioł nicego, taki ino piylnik i piyłke, i tryby zrobiył, i cewi* (BubSpT 87: Kr); *Jak sie dowiedzioł Markowic, ze jo przisеł ślepy wóz zaopatrzić, chyboj wartko do remizy, bo był okrutnie rod. – Teroz go, wiycie! – oprawiomy, ale mozemy go i tak puścić* (GazPod 1932, nr 32: 7: Fr); (Fr, Kr, Łp, Rp).
2. **‘oczyścić uprawę z chwastów, wyrwać chwasty spomiędzy uprawianych roślin; zob. też: OPLEWIĆ’:** *A cof sie urobiyła przi oprawianiu gruli? I to na kolanaf, zeby plecy mniyj bolały. Uskubanom trowe prze krowy znosiyły słuzki choćkiedy w grostuchaf, na plecaf. Dobrze, ze potym gazda juz zwoziył to trowsko w półkoskaf* (SpCzyt 83: Nd).
3. **‘obsypać ziemią podrośnięte ziemniaki (też kapustę) za pomocą motyki lub OBORUWACA; zob. też: OKOPAĆ’:** *Ogarnuwać || oprawiać* (matK: Kc).

OPREĆ *cz. dk* **‘o roślinie: zwiędnąć w czasie gorąca; zob. też: OPRZEĆ’:** *Opre syćko* (matK: Fr).

OPROSIĆ SIE *cz. dk* **‘o świni: wydać na świat młode’:** *Ta nasa świnia za miesionc sie oprosi* (matK: Fr); (ogsp.).

OPROSONO *przym.* **‘o świni mającej młode’:** (matK: ŁN, Tr); (ogsp.).

OPROWADZIĆ *cz. dk* – **OPROWODZAĆ** *ndk* **‘chodząc z kimś, pokazać mu coś i opowiedzieć o tym’:** *Marynka, kied to zbocyła, roześmioła sie i rzekła: – No, witojciez, swoku, w nasyf progaf. Nie dziwujcie sie tak, jo tu oprowodzom turystów po zomcysku, opowiadom jego dzieje, legyndy, pokazujym, co tu jesce zostało* (KonkLit 2024: 156–157: Nd).

OPROWDZIWY *przym.* **‘prawdziwy’:** *Oprowdziwy katolik* (matK: Dr).

OPROWODZAĆ zob. OPROWADZIĆ

OPRÓC *przyim., łączy się z dopełniaczem*

1. **‘wskazuje na wykluczany element, do którego nie odnosi się treść wypowiedzi; z wyjątkiem, prócz’:** *A inksy herbaty nie było opróc tego lipowego kwiatu, no to jesce i tyn, dziurawiec zbiyrali na tom herbate* (CzG); *My Krempasanie bardzo radzi onyj gazecie. Ani sie jyj ni mozemy casym docekać, kiedy nowy numer przidzie. Jakze by tyz nie, dyć je to piyrse pismo polskie u nos. Bo opróc modlitewnyj ksionzki, ni ma haw nic polskiego. Nowiyncyj cytomy słowiackie wydawnictwa nabozne, „Svatu Rodinu” i „Posła B. Serca Jezisuveho“* (GazPodh 1913, nr 14: 6: Kr); (CzG, Kr). [**proć** – Nd; **próc** – Łp]
2. **‘wskazuje na element, obok którego istnieją jeszcze inne elementy, do których również odnosi się treść zdania’:** *Niedowno, ino tyj jesiyni założyli w nasyj dziedzinie „Związek Strzelecki”, a tu juz robote widać, jak sie nolezy, bo opróc ćwicyń i strzylanio naucyli sie chłopcy piyknego przedstawiynio* (GazPod 1931, nr 6: 9: Fr); *Opróc łupanio skoli, byli óni tyz kowolami, a i kozdy słysoł o if talyncie muzycznym. Wśród Cyganów były i piykne Cyganki* (NaSp 73: 30: Tr); *Na wystympie opróc tońca i śpiywu ocyniajom jesce krój, jak ftoro sie ubrała, co do roków i jo mom mieć gorsecik, tebetke, takiyj samyj farby, pod niom spodnik, a pod niego jesce cipecke, do tego trza założyć bóty z cholywom, zeby ocyniyli nojlepiyj* (pmKosz: Kr); *Wtedy pukło i rozbiyło sie słónecko na kawołki. Poniezus zacon płakać, ze sie mu tak stało ze słónkiym. Matka Boska usłysała, ze ftosi płace w niebie. Posła ku bramie i widziała, ze to Poniezus płace, i spytoła sie go: – O coz płaces? – Poniezus jyj odpowiedzioł: – Rozbiyło sie mi siumne słónecko. – Wtedy Matka Boska pozbiyrała kawołki słónecka i rozrucieła if po całym niebie. Od tego casu mome gwiozdy na całym niebie. Potym Matka Boska zrobiyła wielkom kule i momy opróc gwiozdek na niebie we dnie słónecko, co nom jasno świyci* (BalNS 144: Fr); (Fr, Kr, Tr).

OPRÓŹNIĆ *cz. dk* – **OPRÓŹNIAĆ** *ndk* **‘spowodować, by coś było puste; wylać, wysypać, wyrzucić’:** *Bo kociołek z ciepłom wodom jes bliziutko. Jacy ze sie różni od dzisiyjsyf wygód, ze nie dość odkryncić kranik i napuścić wody ciepły cy zimny, ale trzeba sobie wzionś gorcek i nacyrpać wody. A drugie to, kied sie do lawora gorckiym naloło, to po umyciu trzeba było lawór opróźnić, a dzie? Na obore abo na gnój* (Iwan 6: Nd).

OPRUĆ *cz. dk* **‘odrzeć pierze’:** *A my sie porychtuwali chłopcy, jak juz miały do, duzo piórków na stołaf, nasypane juz i oprute, wtedy sie gasiyło światło i na stół koguta abo juz przinojmniyj wróbla, zeby to zrobić rajwas i była uciecha, i co przi tym było trosecke złośliwości moze, ale uciechy były duzo, dziywcynta sie ciesyły, ze to chłopcy o nif pamiyntajom* (Kc); *No juz dwa tyźnie moze prujym, dwa tyźnie, a jesce moze jo godom, ze jesce ze trzi dni, to musym siedzieć, zebyf opruła* (KorpSp: ŁW); (Kc, ŁW). [**oporać** – Fr, Nd]

OPRYMA *rz. ż*

1. *str.* **‘lamówka z biało-czarnych kwadracików o wymiarze 4 × 4 cm, wykonana z kozich skórek lub łapek baranich, zdobiąca brzegi KOZUCHA BIAŁCAŃSKIEGO, z wyjątkiem wycięcia wokół szyi; zob. też: GALOTKA; 📷 Tabl. IV’:** *Bioły kozuf cynsto podsywany był oprymom abo skórkom z nózek sarnik. Tako opryma zacynała sie u spodku kozucha i mogła być tako wonziutko abo kozdy posecek móg mieć tak piynć cyntymetrów ku górze* (pmKosz: Kc); (Kc, Kr).
2. *str.* **‘karakułowe wykończenie brzegów SERDOKA; 📷 Tabl. IV’:** *Po usyciu kozucha, przisywało sie futro lisie do galera, a do połowy przodów i dołym takie skórecki, óne były gładziusińkie* (Kr).

OPRYSK *rz. mnż* **‘opryskanie pola, roślin środkami chwastobójczymi’:** (NB).

OPRYSKAĆ *cz. dk* – **OPRYSKUWAĆ** *ndk* **‘rozpylić środek chemiczny po roślinach w celu ich ochrony przed szkodnikami’:** *Dwa, trzi roki my siejemy i zmiynić trza* [ziarno pszenicy]*, bo óna, godajom, ze sie wyrodzi, no to. Po drugie, ech, jak go nie oprysko, godajom nie pryskać, no to narośnie wselijako tamok trowa i kokoska, i to wsićko jak sie młóci, to potym razym z tym ziorkiym zaś*

sieje (Kc); *Ale potym jesce do tego teroz nom tu dali jesce opryski, trzeba i opryskuwać* (BubSpT 133: NB); – *Stonka była. No to stonke my chodziyli i tyz my, tyz my zbiyrali jom do słojika, noji potym my jom tyz truli. A jak niy, to były potym takie zrobiyli środki, co opryskiwali. No to potym troche spaduwało, nale to duzo tyz nie dawali, bo potym do ziymi wchodziyło to* (CzG); (CzG, Fr, Kc, NB).

OPRYSKUWAĆ zob. OPRYSKAĆ

OPRZAŁY *przym.* **'zwiędnięty z powodu gorąca':** *Oprzały, kie upoł* [o roślinach] (matK: Nd). [**oprzany** – ŁN]

OPRZANY *przym.* **'zwiędnięty z powodu gorąca; zob. też: OPRZAŁY':** *Oprzano roślina* (matK: ŁN).

OPRZEĆ *cz. dk* **'o roślinie: zwiędnąć w czasie gorąca':** *Oprze od słónka* (matK: Fs); *Goronc taki, sknie roślina, oprze tak roślina* (matK: ŁN); *Sucho, przejom liście, juz owisnom, oprzały* (matK: Kc); (Fr, Fs, Kc, ŁN). [**opreć** – Fr]

OPRZEĆ SIE zob. OPRZIĆ SIE

OPRZIĆ *cz. dk* – **OPIYRAĆ** *ndk* **'postawić coś koło czegoś ukośnie; oprzeć':** *Hipła Matka Boska z ławy, bo prawie przyndła, oparła wartko przisiodke o ściane, odchylyła dźwiyrze i krzikła: – Chybojcie! – tak głośno, ze jaz skowronek podfurgnoł, bo sie zlonk* (SpCzyt 26: Jw); (Fr, Jw).

OPRZIĆ SIE *cz. dk* – **OPIYRAĆ SIE** *ndk* **'ogpol. oprzeć się':** *Kanapa, co sie oprym* (matK: Fs); *Wtedy jes wiynkse parcie na murłate, musiała być mocno murłata, bo daf cały sie opiyroł na tym, jak sie płotew poślednio skóńcyła, no to óna cyńsciowo ciynzor przejmuwała* (Kc); (Fs, Kc).

OPRZONŚ *cz. dk, tkac.* **'przerobić len lub wełnę na nici, przędzę; sprząść':** *Oprzyndzie sie* (matK: Nd); *Oprzyndłak jednom trombke* [jedną porcję przędzy] (matK: Rp); *Dziadek ogrymplajom nom wełne, a my oprzyndyme* (Nd); (Nd, Rp).

OPRZONTAĆ SIE *cz. dk* **'zmęczyć się robieniem porządku':** *Trza sie oprzontać* (matK: ŁN).

OPUBLIKUWAĆ *cz. dk* **'podać do publicznej wiadomości, np. przez BÓŁGORZA':** – *I nie było wolno drzewa ściongnóć, pokla nie było zerznione, zaś musioł być leśnicy odcychuwać to z boku, nabić na coło tyn numer i wtedy było wolno po jego jechać. Był leśny gazda, wołoł, chodziył po dziedzinie z bymbnym. Nie wiym, cy jesce po inksyf dziedzinaf to jes? U nos wybrało, wybiyrało sie na takim zebraniu bymbniorza na cały rok, ze trza było coś opublikuwać, dać do wiadomości. Chodziył: bum, bum, bum, stanół piyndziesiont metrów i: – Daje sie do wiadomości. Dziś jadom do lasa, do urbaru, jes wolnica, mozecie jechać.* [– Wolnica, czyli?] – *Wolnica, ze wolno dziś jechać, wolno. – Bo tak to nie było wolno jechać* (Kc).

OPUCHNIONY *przym.* **'opuchły, opuchnięty':** (matK: Fr).

OPUCYĆ *cz. nieos., dk* **'krowa dostała wzdęcia':** *Opucy krowe, sie zduje* (matK: Fs).

OPUCYĆ SIE *cz. dk* **'o krowie, która dostała wzdęcia; napęcznieć':** *Krowa opucyła sie i miała wielki bambuf* (matK: Fr).

OPUKNIONTY *przym.* **'popękany dookoła; zob. też: OPUKNIONY':** *Uwozoj, bo juz opuknionte* (matK: Łp).

OPUKNIONY *przym.* **'popękany dookoła':** *Gorcek opuknół, opukniony* (matK: Dr). [**opuknionty** – Łp]

OPUKNÓĆ *cz. dk* **'popękać dookoła':** *Gorcek opuknół, opukniony* (matK: Dr).

OPUSCAĆ zob. OPUŚCIĆ

OPUSCAĆ SIE zob. OPUŚCIĆ SIE

OPUSCONY *przym.*

1. **'zaniedbany, ubrany byle jak':** *Opuscony || darebok – nie dbo o siebie* (matK: Fr); (Fr, ŁN, Nd, Rp, Tr).
2. **'otoczony wodą':** *Trzi razy dokoła wodom opuscone* [mowa o jakimś mieście amerykańskim] (matK: Rp).

OPUSCYNIEC *rz. mos* **'człowiek niedbany, obdarty':** (matK: ŁN, Tr).

OPUŚCIĆ *cz. dk* – **OPUSCAĆ** *ndk*

1. **'dać w nieco niższe położenie':** *Jacy jak wynosiyli z izby, to na progu trzi razy udźwigli i opuściyli trzi razy. Takie pozegnanie robiyli* (RnS 164: ŁN).
2. **'poniechać jakieś zajęcie, przestać się czymś zajmować, zostawić coś losowi; zaniedbać':** *Jo to nigdy nie opuscym* [nabożeństwo majowe] (matK: Dr); *Opuściół robote* [nie poszedł do pracy] (matK: Rp); *Kościół nie opuściyli* [nie opuścili niedzielnej mszy] (matK: Rp); (Dr, Rp).

OPUŚCIĆ SIE *cz. dk* – **OPUSCAĆ SIE** *ndk*

1. **'ufając komuś, zdać się na niego':** [– *Kiedy sie wołało gości na wesele?*] – *Hm, ne kiedy? Ne, ne tydziyń przed weselym trza było obyjś, to bylefto obeseł, cy matka miała cas, cy ociec, cy młodo, cy młody pon, nie tak jak teroz idom porami i ze zaprosyniami. Teroz to jes dobrze, bo przidzie to zaprosynie, noji juz nie musis we wesele chodzić za ludziami, ale piyrwi był taki zwyk, ze tydziyń przed tym sie pytało, chodziyło sie pytać na wesele, we wesele jesce trza było po kazdego gościa iś i jak jesce nie był gotowy, to trza było i trzi razy iś. I druzbów sie posiyłało, i jesce sie nie opuściyło na druzbów, bo fto wiy, cy tam byli* (RnS 189: Nd); (Fr, Łp, ŁW, Nd, Rp).

2. **‘o roślinie: zacząć róść’:** *Zawse sie telo zbiyrało, zeby nie brakło, a zeby sie tele duzo nie zwysyło, zeby nie trza było potym to wyrzucać. No bo to i skoda, niy? Choćftory sie tam wyrwoł z korzyniym, no dy to trowa sie opuści od korzynia. No maciyrzonke sie zbiyro całom, całe listecki i tyn. No to jes takie krótkie, bo wysokie, ze śtyry cyntymetry, z piynć, wyzse nie be* (Fr).

OPYNTANY *przym.* **‘owładnięty przez złe moce’:** (matK: CzG, Tr).

OPYRTAĆ *cz. ndk* **‘mówić w sposób niezrozumiały’:** *Óni po osturniańsku zaś inacyj o... opyrtajom tak, co nie wiedzieć, co to gadajom* (KorpSp: Nd).

OPYRZKAĆ *cz. dk* **‘opryskać, ochlapać’:** *Jak wleźli do tego potoka, to ón jom opyrzkoł wodom* (pmMich: Fr). [**opyśkać** – Fr]

OPYSCE *rz. n* **‘specjalne wędzidło dla narowistego konia, nieskładające się wpół jak zwykłe wędzidło, lecz mające wygięty pręt, naciskający na język przy pociągnięciu lejcami, zaś pod pyskiem mające łańcuszek, ściskający od dołu żuchwę; 📷 Tabl. III’:** *Zakłado mu sie jesce takie opysce do kufy* (pmMich: Fr).

OPYSCEK *rz. mnż* **‘w lampie naftowej: wypukła nakładka ze szczeliną w środku, przez którą przechodzi knot; zob. też: KAPELUS w zn. 3.; 📷 Tabl. II’:** (matK: Kr).

OPYŚKAĆ *cz. dk* **‘opryskać, ochlapać; zob. też: OPYRZKAĆ’:** *Telof dobrze, zef przwidzioła corny fartuf z orlijonu, dziś powiyme alpagi, bo słaf drógom i wóz mnie opyśkoł* (pmKosz: Fr).

OPYTAĆ SIE *cz. dk*

1. **‘dowiedzieć się czegoś ze szczegółami, zadając zwykle wiele pytań’:** *Idym sie opytać, cy nie przwieźli drozdzy; idź sie jego opytać, bo ón nolepi wiy* (matK: Łp); *Opytoj sie, cy nom kupiyła drozdze* (matK: Dr); *– Kied jo była malućko – zacyni po fili – takif piyknyf popecek nie było. – Jak to nie było? – opytałaf sie od razu. – To cym sie dziywcynta bawiyły?* (SpCzyt 13: Nd); *Wtem ftosik zadurkoł na dźwiyrze, młynorz jesce wyseł i opytoł sie: – Fto tam? – Jo jes wojok, idym du dómu na urłap – odpowiedzioł nieznajomy. – Puście mie, młynorzu i przenocujcie, bo zginym na dródze, tako zimno fujawica* (BalNS 114–115: Fr); (Dr, Fr, Łp, Nd).
2. **‘zapytać krótko o coś’:** Dziadek: *– A co to za gwizdanie pod oknami? I to w niedziele? Moze by po bozymu wleźli i opytali sie, cy mozes iś?* (Czard 73: Nd).

ORAC *rz. mos* **‘ogpol. oracz; zob. też: OROC; 📷 Tabl. III’:** *Było tak, ze i jo musiałaf orać abo skródlić, bo tyn* [mąż] *do lasa seł. Ale to bez roźnicy, cy chłop, cy baba orze, bo to wse sie godo, ze to jes orac abo skródlac* (GrJMSp 177); *Tyn, co poganiał... Zaganiac.* [*– A tyn, co seł za pługiym?*] *– No to juz był or... orac, to juz musioł taki, co co znoł dobrze dobrze tyn juz* (RnS 138: Łp); (Kc, Łp).

ORACYZNA *rz. ż* **‘pole orne’:** *Oracyzna była, teroz my zapuściyli lasym* (matK: Rp); *Za tyn zogón trza wiyncy zapłacić, bo to przecie nie tłok, ino oracyzna* (CzG); (CzG, Rp, Tr). [**oranisko** – Łp]

ORAĆ *cz. ndk* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Pługiym sie orze* (matK: NB); *Na wiesne orze sie na cysto* (matK: Fs); *Płydzy orać* (matK: Fs); *Pole sie ugorzi, kie sie nie orze* (matK: Jw); *Dwa, trzi roki nie orane* (matK: Jw); *Klin, jak sie klinowato orze, na jednym kóńcu syroko, na drugim wonsko* (matK: Kc); *A byś wziyna tyz, co sie świynci ziele na Matke Boskom, to tymi ziołami tyz sie kadziyło. Na wiesne, kie sie wyjyzdzało do pola orać, no to sie kadziyło kónia, gazde, syćko, wkoło trzi razy sie sło* (pmBarnasz: CzG); *No, jak my zacynali orać, to wse gazda, no dy ta jak mój stryk godoł: – W imie Ojca i Syna, i Ducha Świyntego. Przeboc ziymio świynto, ze cie rusoł bedym. Bedymy orać* (Kc); *Gazdo, co bedemy robić? No trzeba pługi ryktuwać, bo jutro idymy juz orać* (BubSpT 60: Jw); *No jo jesce taki był, no to, to my jesce orali krowy krowami, jesce poganiołef krowami* (RnS 138: Łp); (ogsp.).

ORAFAĆ *cz. dk* – **ORAFUWAĆ** *ndk, tkac.* **‘oderwać z łodyg lnu główki z nasionami, przeciągając je na RAFIE między gęsto nabitymi w rzędzie grubymi, żelaznymi szpikulcami’:** *Orafać na rafie* (matK: Kc); *Potym kobiyty orafiom, chłopi pomogajom orafać* (matK: CzG); *Orafuje sie na takif zymbaf* (matK: Fs); *No a jak juz potym urós, ze juz był do branio, no to sie go sło brać, brać tyn lyn. To sie rynkami wybiyrało, na takie kładło kopki, potym sie wionzało, potym sie go wziyno do wozu, przwiezło du dómu i rafać, znów rafać. Jak sie go orafało, tak zaś do takif małyf snopków wionzało, a do mocydła mocyć* (BubSpT 73: Kc); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc).

ORAFUWAĆ zob. ORAFAĆ

ORAJBAĆ *cz. dk* **‘oszorować, oprać’:** *Ftoz if orajbie* [opierze dzieci, którym matka umarła] (matK: Dr).

ORAJŚPLUWAĆ *cz. dk* **‘oczyścić, wygładzić raszplą ze wszystkich stron’:** *Raśpla, co sie ogładzi, orajśpluje* (matK: Fs). [**oraśpluwać** – Fs]

ORANIE *rz. n* **‘forma rzeczownikowa czas. ORAĆ; orka; zob. też: ORKA’:** *Juz potym sucho, fajnie, tak to sie juz bierymy do oranio, hej! Bierymy sie do oranio, siejymy zarno, owies, jarzec* (BubSpT 16: CzG); (CzG, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, Tr).

ORANISKO *rz. n* **‘pole orne; zob. też: ORACYZNA’:** *Jes i oranisko, i poso, i lasu cosi* (matK: Łp).

ORANKA *rz. ż* **‘orka, oranie; zob. też: ORKA’:** *Jesiynno oranka = pokładanie* (matK: ŁN).

ORAŚPLUWAĆ *cz. dk, bud.* **‘wygładzić raszplą ze wszystkich stron; zob. też: ORAJŚPLUWAĆ’:** *Raśpla, co sie ogładzi, oraśpluje* (Fs).

ORATUWAĆ *cz. dk* **‘wyratować kogoś, coś’:** *Oratuwoł go* (matK: Tr).

ORAWSKI *przym.*
zob. fraz.:
KAPCE ORAWSKIE
KOŁCUN ORAWSKI

ORCYK I *rz. mnż*

1. **‘poprzeczny drewniany drążek (najlepszy z drewna jesionowego) ze ŚLÓFKAMI na końcach, za które upina się NOKÓŃCE PASÓW, mocowany w wozie na haku PÓŁWOGI; u orcyka upina się też inne narzędzia rolnicze, np. brony, KOLCA od pługa itd.; 📷 Tabl. III’:** *Skóblicki, co sie na orcyki nawłócy* (matK: Fr); *Orcyk do półwozki, dwa orcyki na woge* (matK: ŁN); *Do wogi orcyki* (matK: ŁW); *Orcyk na ślyl-woge* (matK: Nd); *Orcyk wiyso sie na półwozce* (matK: Rp); *Półwózka, co sie orcyk zakłado na hok na jednego kónia* (matK: Tr); *Orcyk, co sie kóń zaprzongnie* (matK: Fr); *Kóńcówka przi posak do orcyka* (matK: Rp); *Późni jes, półwozka sie nazywo, to ciongnie kóń za to, za orcyk* (BubSpT 52: Fr); *Tyn orcyk sie zapino kóniowi takiymi łańcuskami* (Fr); (ogsp.). [**barco** – Fr; **horcyk** – Fr; **worcyk** – Kc, Tr]
2. **‘drążek podobny do opisanego w zn. 1., ale bez ŚLÓFEK, na którym wiesza się zabitą świnię przed jej wypatroszeniem’:** *Jak sie oskoblyło, no to sie wsodzało taki orcyk do zadnif nóg i dźwigało sie jom na łańcuchu, neji rozbiyrali, po koleji wycinali krzebt, bo nie było lodówek, to tak po rodzinie roznosiyli, po takiyj porcji, no rosołowyj moze, jak by dziś powiedzieć. Krzebt nazywali, noji kiski troche i tak dzieci roznosiyły rodzinie* (KorpSp: NB).
3. *tkac.* **‘drążek pod każdą NICIELNICĄ w warsztacie tkackim, u którego umocowany jest sznur połączony z jednym z dwóch pedałów, co umożliwia podnoszenie i opuszczanie NICIELNIC; 📷 Tabl. V’:** *Orcyki trzimiom podnozaje* (matK: Jw); (Jw, Rp).

ORCYK II *rz. mos* **‘prostak, grubianin’:** *Dobrze jes, jak młody umiy na przikłod gadać w miare dobrze po góralsku cy po spisku i umiy tyz po polsku, niy? Bo to tyz jes wozne, zeby nie było ino na jedno kopyto, niy? Potym, zeby nie godali, ze przijedzie gdziesik, ze orcyk nie umiy sie odezwać, niy?* (KorpSp: NB).

ORDOŚ *rz. mos* **‘człowiek zachowujący się niekulturalnie, ordynarnie; gbur, grubianin, egoista’:** (NaSp 100: 18: Nd).

ORDOŚ BABA **‘z niechęcią o kobiecie kłótliwej’:** *Jagniyska bogocka, ordoś baba, od razu pedziała Jyndrzkowi: – Nic z tego nie bedzie, jak ociec nie dadzom ci przed ślubym zapisać. – Ociec nijako na to przistać nie fcioł, ale jak uwidzioł, ze skróś tego miałoby sie syćko ozlecieć, ścisnół zymby i naklon: – Nief cie dziabli weznom, nazryjze sie, pódźmy!* (BalSKD 97: Fr).

ORDYNAJEC *rz. mnż, daw.* **‘cotygodniowa wypłata za pracę we dworze’:** *Wypłata || ordynajec* (matK: Fr).

ORDYNALNIE *przysł.* **‘prostacko, nieprzyzwoicie’:** *Ordynalnie godocie* (matK: Nd).

ORDYNALNY *przym.* **‘ogpol. ordynarny’:** *Ordynalny, nieokrzesano dziada* (matK: ŁN); *Ordynalny, co tak odrombie od razu* (matK: ŁN); (ŁN, Nd).

ORDYNARYJO *rz. ż, daw.* **‘wynagrodzenie w naturze (w płodach rolnych), wypłacane za pracę we dworze; deputat dworski; zob. też: ORNARYJO’:** (matK: Fs).

ORDZIOWIATY *przym.* **‘o maści konia: dereszowaty; rdzawy’:** *Taki ordziowiaty to dereś* (matK: Kr).

OREŁ *rz. mż* **‘ogpol. orzeł bielik (*Haliaeetus albicilla* L.); zob. też: ORZEŁ’:** *Oreł tu był* (matK: Jw); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr).

OREŁEK *rz. mż* **‘młody orzeł’:** *– Ej, jakby to cudownie było mieć takie skrzidła, lecieć se nad górami i pocuć tom wolność, tom ślebode i tom siyłe – powiedzioł jedyn orełek* (SpCzyt 89: CzG).

ORGAN *rz. mnż, muz.* **‘organy kościelne; zob. też: ORGANY’:** *Na wielgim organie, wielgi organ* (matK: CzG); (CzG, Fr, Nd).

ORGANISTA *rz. mos* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Ducho organistowi* (matK: Fs); *Rektór || organista* (matK: Kc); *Po kolyndzie chodzom chłopcy albo ksiondz z organistom* (matK: ŁW); *Tocmo – zboze organistowi* (matK: Kc); *No to jak go juz wynosom* [nieboszczyka z domu], *no to ksiondz przichodzi, pokropi, pomodli sie, wtedy go zabijajom dopiyro do truny i wynosom przed dóm, i przed dómym zaś procesyja juz jes cało, ksiondz, organista i wsyscy ludzie. Noji przi dómie sie modlom, śpiywajom do kościoła* (BubSpT 30: Dr); *Był w Kacwinie taki murorz stary, ale ón za młodo, za chłopcyka študuwoł w Nowym Targu, w gimnazyji. Jego tata był w Kacwinie organista, w kościele groł* (BubSpT 72: Kc); *Gromada godziyła ucytela,*

organiste i ucytela, to juz groł i ucół (BubSpT 104: ŁN); *Kie przisło po okrynglicaf bez Białke jechać, to pod ksiyndzym sie śpryngi uginały, a do tego był tyngi, to ani nie zbocół, jako dróga, ale my – mój Boze, jesce jo, jak jo, mozem i na dronzku siedzieć, to mi nic, ale organista, przecie pon, a tak podhipkuwoł na skrzince, widziało sie, ze flaki z niego wytrzepie* (BalSKD 95: Fr); *Organista zabiyro ze stołu piniondze, kościelni zaś bierom owies, ministranci zaś dajom pić ze zwónkók, a to po to, zeby ludzie, no ci co pijom, mieli ładne głosy, zeby ik garła nie bolały. Ministanci za napicie sie wody ze zwónka dostawali grajcarza, a kościelny abo gróborz owies* (NaSp 58: 12: Jw); (ogsp.).

ORGANISTÓWKA *daw.* **'budynek przykościelny, w którym mieszkał organista':** *Jes organistówka, tu religie my tam mieli na organistówce* (KorpSp: Kc).

ORGANISTUWAĆ *cz. ndk* **'pracować jako organista':** (KorpSp: CzG).

ORGANIZUWAĆ *cz. ndk* **'ogpol. organizować':** *Dzieci sie ciesyły z byle cego, same sobie organizuwały zabawy. Tata nom wyrzeźbiył górola i górolke, a my ze siostrom usyły im ubranka. A bratu zrobiył wóz* (Kc).

ORGANKA *rz. ż*

zob. fraz.:

NA ORGANKE

ORGANKI *rz. nmos, muz.* **'harmonijka ustna':** *Harmunijka || organki* (matK: Fs); *Tata nas to piyknie grali na organkaf* (matK: Nd); *Ujek groł w skole dzieciom na organkak* (CoWś 248: CzG); *No to tam dawała mama tym krowom, napchała, to juz rano tyz nie onacyła, nie kormiyła te krowy, bo to było Świynto* [Boże Narodzenie]. *Ani nie wolno było jedyn do drugiego, do somsiada iś, ani nic. To juz cały dziyń sie w dóma siedziało. Ale juz ociec zaś mioł tyn gramafon, to juz kolyndy nom napuscoł, ale potym w wiecór, to juz jego mama, babka z dziadkiym prziśli wse, to ón był w orkiestrze, to zaś wzion organki, to zaś my sićka ś nim śpiywali, tata przigrywoł* (Jw); (CzG, Dr, Fs, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp). [**harmunijka** – Fs]

ORGANY *rz. nmos*

1. *muz.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Przi organaf w kościele* (matK: Nd); (NB, Nd). [**organ** – CzG, Fr, Nd; **orgon** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr]
2. *muz.* **'akordeon; zob. też: AKORDIJON':** *Tam przidom do wos my... miyndlarki od tego, od tego, to potym tam śpiywały i chłopcy grali na organak, i tam skokały, no onacyły. A my takie dzieci patrzyły i onacyły* (JurgTB: Jw); *Wziynimy organy, ale organy to sie nazywajom wiyncy w kościele, a to jes hermonija, ale my to nazywali organy* (NaSp 44: 19: Rp); *Potym, jak my juz wytarły, co my dokóńcyły tyn lyn, to zaś poprzichodziyli parobcy z organami i grali do rania, i tańcuwali całom noc. I to tak ty miyndlarki bywały, pokiela po kolyji całyj wsi nie wytarły lnu. Ale tańcuwać wse trza było. No to była tako ozrywka prze tyk młodyk* (BubSpT 21: CzG); *Po wiecerzi Bartek poseł na sope spać, a ze to była niedziela, to parobcy siedzieli jesce przed izbom na tromaf i grali na organaf* (BalSKD 104: Fr); *Wiecór była zabawa. To juz było wolne wstymp, syćka mogli na tom zabawe iś. Tam zazwycaj to grała nasa muzyka na gynślaf, na organaf, noji na basaf. Potym juz napytuwali takie paradniyjse muzyki, ale w tamtyf casaf to lym nasi grali, noji nojbarzyj było tak do ucha, do ucha było* (Kc); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, Kr, Łp, NB, Nd, Rp, Tr).

ORGON *rz. mnż, muz.* **'organy kościelne; zob. też: ORGANY':** *Orgon kościelny* (matK: Fr); *Orgon na churze* (matK: Fs); *Duchac – chłop, co ducho przi organie* (matK: Nd); *Organista, co gro na organie* (matK: Nd); *Orgon, ducho sie miechami tyn orgon* (matK: ŁW); *Kalikuwać – duchać przi organie* (matK: Nd); *Ducho sie do organu* (matK: Tr); *Tak sie ik gróf zapytoł potym, co óni za to bedom fcieć, zosługe za prorokuwanie. Jo tu mom jedne fare próznom, to wom za to dom, ta organista znoł na organie grać, tak groł w tym kościele* (MalPS 138: Jw); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

zob. fraz.:

WYCISONY ORGON

ORKA *rz. ż* **'w znaczeniu ogólnopolskim; oranie; 📷 Tabl. III':** *Głymboko orka* (matK: Fs); (ogsp.). [**oranie** – CzG, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, Tr; **oranka** – ŁN]

⊛ Pierwszej orki nie wolno rozpoczynać w piątek ani w dzień świąteczny. Przed II wojną światową nie rozpoczynano WIESNY podczas WIETKU, gdyż uważano, że wysiane wtedy ziarno zgnije (pmKozł 42: Jw).

⊛ Wszyscy gospodarze ze wsi rozpoczynali pierwszą orkę w tym samym dniu (pmKozł 42: Jw).

⊛ Wyjazd do pierwszej orki: GAZDA wkłada na wóz pług i brony, zaprzęga konia i staje koło wozu. Kobieta (nie musi to być żona GAZDY; jeśli nie ma on żony, robi to jego matka, jeśli jest wdowcem, może to zrobić jego córka) trzykrotnie obchodzi wóz, konia i GAZDĘ zgodnie z kierunkiem ruchu słońca. W tym czasie kropi zaprzęg

ŚWIYNCONĄ WODĄ i kadzi zielem święconym w Matkę Boską Zielną (pmKozł 42: Jw).
⊛ Podczas wyjazdu do pierwszej orki jako bardzo złą wróżę poczytywano przejście przez drogę kobiety lub czarnego kota. Gdy tak się stało, czekano, żeby ktoś inny przeszedł pierwszy to pechowe miejsce (pmKozł 42: Jw).

ORKIESTRA *rz. ż, muz.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Orkiestra – trombace grajom* (matK: ŁW); *Orkiestra || bańda* (matK: Tr); *A jes orkiestra tylko, orkiestra dynto, to na trombaf grajom* (matK: Kc); *– Ale dalyj utrzimuje sie tyz zwycaj, ze w Nowy Rok orkiestra chodzi i ogrywo ludzi w Jurgowie, niy? Downo, wycytałak, ze ogrowali sićkik w Jurgowie, teroz ogrowajom ino takie wozne postacie jakiesi. Ale chodzi orkiestra dynto, juz mo prawie sto dziewiyńćdziesiont rokók tradycji i taki zwycaj jesce wse jes* (Jw); *No, powiado, to som my starzi, no jak sie pominymy, no to wiycie juz orkiestra w kościele juz nie bedzie grać, ani nic nie bedzie, bo juz ni mo fto. Nie fcom sie ucyć. Jesce dziywcynta, ftore sie jesce, zakla sie nie wydadzom, a potym to, no to juz* (Jw); (Fr, Fs, Jw, Kc, ŁW, Tr).

ORKIESTRA BLACHOWO *muz.* **‘orkiestra dęta’:** (matK: Jw). [**orkiestra trombacko** – Kc]

ORKIESTRA SKRZIPCOWO *muz.* **‘orkiestra smyczkowa’:** (matK: Jw).

ORKIESTRA TROMBACKO *muz.* **‘orkiestra dęta; zob. też: ORKIESTRA BLACHOWO’:** *Orkiestra trombacko* (matK: Kc).

ORKIS *rz. mnż, daw.* **‘gatunek zboża podobnego do pszenicy, o kłosach z 4 rzędami ziaren, używanego do wyrobu grubej kaszy; uprawiany powszechnie do II wojny światowej (współcześnie chleb, mąka, kasze orkiszowe stają się na powrót modne); pszenica orkisz (*Triticum spelta* L.)’:** *Orkis sioli ode dworu* (matK: Fr); (Fr, Tr).

ORKISOWY *przym.* **‘od rz. ORKIS’:** *Orkisowo monka* (matK: Fr).

ORLE *rz. n* **‘pisklę orła; orlę’:** *Przisеł du dómu i namyśloł te jojka podłozyć kurze, co siedziała na gnieździe w kosyku. Wykluły sie po casie kurcynta, a z orlik jojek dwa orlynta* (SpCzyt 88: CzG).

ORLI *przym.* **‘właściwy dla orła, będący częścią orła’:** *Przisеł du dómu i namyśloł te jojka podłozyć kurze, co siedziała na gnieździe w kosyku. Wykluły sie po casie kurcynta, a z orlik jojek dwa orlynta* (SpCzyt 88: CzG).

ORLICA *rz. ż* **‘samica orła’:** *Wystyrmali sie wysoko, przenosiyli se grabine ze skały na skałe, a kie juz inacy sie nie dało, spomogali sie powrozami i hokami. Bo orle gniozda były wysoko, a orlica, kie dożrała cłeka, to z daleka leciała bronić* (SpCzyt 88: CzG).

ORLIJON *rz. mnż, str.* **‘cienki, czarny materiał wełniany, używany głównie do szycia ZOPASEK i spódnic; materiał o wątku wełnianym i osnowie bawełnianej, czasem w podłużne prążki lub drobne tkane wzory; zob. też: ALPAGA’:** *Telof dobrze, zef prziwdzioła corny fartuf z orlijonu, dziś powiyme alpagi, bo słaf drógom i wóz mnie opyśkoł* (pmKosz: Fr); *Z przodu na spodnice baby nakładały zopaske. Biołe zopaski były całe zdobione, nojcynściyj lelujami. Corne zaś były syte z orlijonu i były zdobione u dołu zombkami, zwanymi cipkami. Downiyj baby zakładały je przi robocie, farbanka sie mniyj brudziyła, a i jak sie dźwigało oba kónce zopaski do góry, to w takim płóciynku chojco mozna było przeniyś. Teroz sie przijyno, ze corne zopaski nosom w Kacwinie i Trybsiu, i nazwajom je fartuchami, a w Jurgowie nosom biołe* (pmKosz: Jw); (Fr, Jw).

ORLIK *rz. mnż*

1. *tkac.* **‘odmiana lnu kwitnącego na biało, roślina ta ma długie i cienkie włókna, uprawiana do lat 50. XX w.’:** (pmSkaba 106: Jw).
2. **‘roślina polna rosnąca na podmokłych łąkach, o fioletowych kwiatach z pięcioma promienistymi płatkami, podobnych kształtem do dzwonka; dzwonek rozpierzchły (*Campanula patula* L.); zob. też: ZWÓNECKI w zn. 1.; 📷 Tabl. I’:** (matK: Tr).

ORMOWIEC *rz. mos, daw.* **‘członek znienawidzonej organizacji – Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w okresie PRL-u, z nadgorliwością służący milicji’:** (KorpSp: NdZ).

ORNARYJO *rz. ż, daw.* **‘wynagrodzenie w naturze (w płodach rolnych), wypłacane za pracę we dworze; deputat dworski’:** *Zyłef na Zomku, ociec na ornaryji słuzył na konwyncyji, jak sie u nos wołało, niy. To było płacone siedymdziesiont złotyf przedwojynnyf, na rok, hektoliter jarcu, nie jyncmiyń sie woło, ale jarzec, sto litrów na miesionc, dwa litry mlyka na dziyń, noji ku tymu jesce izba, opał* (BubSpT 120: Nd). [**ordynaryjo** – Fs]

ORNARYJORZ *rz. mos, daw.* **‘człowiek pobierający wynagrodzenie w naturze za pracę we dworze’:** *No to tu było doś źle, tak trzeba było robić znowu na pana i siedymdziesiont piynć złotyf przedwojynnyf płaciył rocnie sługowi tymu ornaryjorzowi* (BubSpT 38: Fs).

ORNICA *rz. ż* **‘niezorany przez nieuwagę kawałek ziemi’:** (matK: Fr). [**órnica** – Fr]

ORNY *przym.* **‘o kawałku pola: regularnie uprawiany’:** *Orne pole* (matK: Fr); *Wcesnom wiesnom rozgrzebuwoł kretówki i zbieroł skole na łonkaf, chodziył tyz tłuc gruzły na orne pole* (SpCzyt 109: Nd); (Fr, Nd).

OROBIĆ *cz. dk* **‘czasownik o znaczeniu podstawowym ROBIĆ, rozwijanym o znaczenie wynikające z przedrostka, rozumiany na tle kontekstu wypowiedzi’:** *Chomónt mo podkłod, zeby mu nie orobiyło piersi* (KorpSp: Rp).

OROC *rz. mos* **‘człowiek, który orze; 📷 Tabl. III’:** *Pytalimy oroca* (matK: Nd); (ogsp.). [**orac** – Kc, Łp]

ORODUWAĆ *cz. ndk* **‘prosić, wstawiać się za kimś; zob. też: ORYNDUWAĆ’:** *Kieby kto na wos godoł, to jo bem oroduwać za wami* (matK: Nd); *Ty ino orodujes za nim* (matK: Rp); *Oroduwać || orynduwać za kim* (matK: Tr); (Nd, Rp, Tr).

OROŁ *rz. mż* **’ogpol. orzeł bielik (*Haliaeetus albicilla* L.); zob. też: ORZEŁ’:** (matK: ŁN).

ORONZADA *rz. ż* **‘ogpol. oranżada; zob. też: ORYNŻADA’:** (matK: Fs).

ORSACKI *rz. mos, daw.* **‘starosta powiatowy (w czasach Austro-Węgier)’:** *Orsacki nad ryftorza mioł moc* (matK: Tr); *Orsacki to sie wołoł starosta, jako okresny starosta sie nazywało, a po wyngiersku to sie nazywoł orsacki* (BubSpT 38: Fs); (CzG, Dr, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr).

ORUSAĆ SIE *cz. dk* **‘obluzować się’:** *Orusajom sie tak sprychy, koło ochwiote* (matK: Fs).

ORUWAĆ *cz. iter.* **‘orać wielokrotnie’:** *Przijyzdzali tutej z Łapsanki, a z tyf wsi do roboty z krowami, z wołami, to oruwali, bo to było to pole cołkiym pańskie było* (BubSpT 34: Fs).

ORYFTUWAĆ *cz. dk* **‘wykonać prace porządkowe wokół czegoś, oporządzić’:** *Ocyści sie to ładnie, oryftuje, osieko, no tak ik trza potym okopać, jak juz som wielgie, juz jak oborujymy, ładnie, hej! Zeby óna ziymka była cysto, zeby óny miynkućko miały róś* (BubSpT 16: CzG); *Zaś kapuste trza ścinać, tyj kapuście trza dawać porzondek, hej! Trza jom hebluwać piyknie, ohebluje sie jom, oryftuje sie jom, do becki jom trzeba nadeptać piyknie, zakisić tak, to juz na całom zime* (BubSpT 17: CzG); (CzG).

ORYNDUWAĆ *cz. ndk* **‘prosić, wstawiać się za kimś’:** *Orynduwać || błagać* (matK: Fr); *Orynduwać za kim || oryndzić* (matK: ŁN); *Oroduwać || orynduwać za kim* (matK: Tr); (Fr, ŁN, ŁN). [**oroduwać** – Nd, Rp, Tr; **oryndzić** – ŁN]

ORYNDZIĆ *cz. ndk* **‘prosić, wstawiać się za kimś; zob. też: ORYNDUWAĆ’:** *Orynduwać za kim || oryndzić* (matK: ŁN).

ORYNZIADA *rz. ż* **‘ogpol. oranżada; zob. też: ORYNŻADA’:** (CoWś 173: Rp).

ORYNŻADA *rz. ż* **‘ogpol. oranżada’:** (matK: CzG, Jw). [**oronzada** – Fs; **orynziada** – Rp]

ORZECH *rz. mż* **‘drzewo rodzące owoce o tej samej nazwie; orzech włoski (*Juglans regia* L.)’:** *Wewiórki orzechy obiyrajom* (matK: Fs); *Wyłuscy orzecha* (matK: Dr); (ogsp.). [**orzech włoski** – Fs, Kc, Kr]

zob. fraz.:
ORZECH [ORZESEK] LYSKOWY
ORZECH WŁOSKI

ORZECH [ORZESEK] LYSKOWY **‘ogpol. orzech laskowy’:** *Orzechy laskowe – drobniutkie* [w odróżnieniu od orzechów włoskich] (matK: Fs); *Lyskowe orzeski to wewiórki jedzom* (matK: Jw); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd). [**orzesek** – Kc]

ORZECH WŁOSKI **‘ogpol. orzech włoski – drzewo i owoc; zob. też: ORZECH’:** (matK: Fs, Kc, Kr).

ORZEŁ *rz. mż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim, orzeł bielik (*Haliaeetus albicilla* L.)’:** *Tego dnia orły były przebiegłe; nie dały sie dotknóć, a pazdurami i dziubami brzidźko śmiałkók poharatały, jaze krew leciała* (SpCzyt 88: CzG); (CzG, Dr, Fr, Kc, Kr, Tr). [**oreł** – Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr; **oroł** – ŁN]

ORZESEK *rz. mż* **‘orzech laskowy; zob. też: ORZECH [ORZESEK] LYSKOWY; 📷 Tabl. I’:** *Lyska orzeski mo* (matK: Kc).

ORZEWIEĆ [wym. or-zewieć] *cz. dk* **‘pokryć się rdzą’:** *Jak obleciano cyna, to sie musi orzewieć* (matK: Dr).

ORZNÓĆ *cz. dk* **‘oszukać kogoś perfidnie’:** *Orznół go* (matK: Nd); (Nd, Tr).

ORZYŹWIĆ *cz. dk* **‘ogpol. orzeźwić, np. zimnym napojem’:** *Ku sianu weznyme se krachel, troske nos orzyźwi* (Nd).

OSA *rz. ż*

1. **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Tam sie osy majom* (matK: Tr); *Osa ukonsi || puści zondło* (matK: Kr); *Osa mie zygła z tym zygacym* (matK: Rp); (ogsp.).
2. **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o kobiecie złośliwej, napastliwej, dożartej’:** *Umiy osa dziubnóć kazdymu, ale kieby ftosi jyj tak troche dziubnół* (GrJMSp 241).

zob. fraz.:
OZPAJEDZIONY JAK OSA
ZŁY JAK OSA

OSACUWAĆ *cz. dk* **‘określić wartość; oszacować’:** *Musieli dokładnie osacuwać w Mieście* (matK: Kc); (Kc, Tr).

OSADA *rz. ż* **‘osad (tu o szronie)’:** *Sezelina obsiado po drzewaf, tako osada* (matK: ŁW).

OSADZIĆ *cz. dk* **‘umiejscowić coś w czymś mocno; umocować’:** *Noji w kole piyrse je głowa, późni som sprychy, a późni som bahra. W głowie som śprychy, a na sprychaf jes osadzone som bahra, tam w samym środku to buksa sie nazywajom, co chodzi po osi* (BubSpT 53: Fr).

OSALUWAĆ *cz. dk, bud.* **‘obić coś, np. ściany domu drewnianego, drzwi wąskimi deseczkami układanymi we wzory; zob. też: OSIALUWAĆ’:** *Osaluje sie* (matK: Jw); (Jw, ŁW).

OSCEKAĆ *cz. dk* **‘o psie: obszczekać kogoś’:** *Jak chłopy uchlejom sie, a idom bez pole cy krzizowe drógi i śpiywajom młynarskie godzinki, a wte if corny pies, co mo gorejonce ocy drógom minie abo osceko, to if złe nie minie i cosi sie trafi* (BazWierz 98: CzG).

OSCYKNÓĆ *cz. dk* **‘oderwać niewielki kawałek czegoś; uskubać, uszczknąć’:** *I ón jak tego wynza prazył, i se myśli, co by to za kuchorz był, zeby tego wynza ś niego nie spróguwoł, i ón wzion troske oscyknół z tego i zjod. A mioł okna tak koło drógi i sły gynsi, i sobie gagały, i tak sobie godały, ze dzisio pudymy drugiymu gazdowi na skode, bo wcora my duzo mu narobiyły. I zrozumioł, co to zwierzynta sobie godały* (BubSpT 80: Kr).

OSCYNDNY *przym.* **‘o człowieku: szanujący dobra materialne; oszczędny’:** *Nasi dziadkowie i ojcowie byli pracowitymi i oscyndnymi ludziami o siylnyj wierze. My potomni mozymy buć hardzi, ze z taki rodziny sie wywodzyme, nief jem Pon Bóg do sławe niebieskom* (Iwan 18: Nd).

OSCYNDZAĆ *cz. ndk* **‘gromadzić dobra materialne, zwykle pieniądze, starając się ich nie zużywać, nie wydawać; oszczędzać, ciułać’:** *Oscyndzać piyniondze || śporuwać* (matK: ŁW); *Oscyndzo, nie do dziecku* (matK: Rp); (Kc, ŁW, Rp).

OSCYPECEK *rz. mnż* **‘zdr. od rz. OSCYPEK; też: mały OSCYPEK’:** *Oscypecek dobry, ech, ale dobry!* (plBłachut: Fr).

OSCYPEK *rz. mż, past.* **‘twardy ser podpuszczkowy, tj. robiony z sera uzyskanego przez KLAGANIE mleka owczego (rzadziej krowiego), formowany ręcznie, mający stożkowate końce, solony i wędzony; 📷 Tabl. III’:** *Mlyko sie podgrzywo, rozpusconom w ciepłyj wodzie podpuscke sie wlywo potym do tego mlyka. Zbiyro sie syr, wygniyś trza reśte tyj zyntycy, uformuwać tak, pucyć, zeby taki ładny oscypecek wyseł z tego. Przeleje sie to potym warym i pucy dalij, ne a potym kładzie sie do formy juz. Pote juz do barz słónyj wody i mocy sie to potym pore godzin. Wyndzi sie go tyz na drabince takiyj drewnianyj, zeby przeseł tym dymym. Nojlepse drzewo do tego to jes olcha abo bucyna, bukowe drzewo – z buka. Ne i oscypek juz gotowy* (plBłachut: Fr); *Odstote mlyko słodkie (tak z piynć litrów) podgrzywo sie je na takie leko ciepłe, letnie. Podpuscke sie daje (dziesiynć deko to koło trzydzieści złotyf jes, mozno kupić w Mieście na Harcyrskiyj). Na przikłod na jedyn oscypek na kóniec łyzecki rozpusco sie do przegotuwanyj zimnyj wody (troche). Wymiysać trza dobrze, musi sie ścionć. Jedna miarka tyj podpuscki to na dziesiynć oscypków dziesik. To mozno rozpuścić na mały słojicek, neji moze posiedzieć dziyń, dwa. Na w prosku długo moze siedzieć. Trza wymiysać potym dobrze, tak roztrzepać, ni mo być jednolite (10 minut), odstoć musi na chwile. Zloć trza zyntyce, jak juz syr zacyno siadać, rynkom tak przerobić, przeonacyć toto. Na duślok sie zlywo jak osiondzie sie (mozno i taki bunc z tego zrobić tyz). Potym sie formuje oscypki. Pucy sie je. Przicisko tak, nale tyz trza to robić z wycuciym, bo potym popynko! Dokla woda odchodzi, to tak ściskać trza. Do sierpinki wody zaś postawić troche trzeba. Trza dobrze wygniotać, zeby był tyn oscypek gładki, ładny taki. Pote zaś do tyj wody postawionyj zaconć obtuluwać, ón sie parzi za tyn cos. Prześciskać potym zaś tak ze trzi razy moze. Do formy rynce kieruwać, ściskać – wyściskać tak cogodnie, jaz woda sićka wyjdzie ś niego. Z wycuciym ściskać, podrucać. Do saflicka trzeba jesce wody naloć zimnyj ze solom – tak śklonka soli na jedyn cy dwa litry. I mocy sie go (jak fce sie mniyj słóny, ne to krócyj sie trzimie go w tyj soli, jak zeby był słóny cołkiym, to długo musi sie mocyć, pore godzin tak musi dojś, przegryź sie, a i nawet na noc sie zostawio). Jak fto fce, to mozno i go potym uwyndzić. Na drugi dziyń sie go i wyndzi, nale musi odstoć jesce troche. Na ściyrke wyciongo sie, jaz odcieknóć musi. W gorcku takiym sie rozpolo starym – trocinami dobrymi zasypać trza, na drabinke na dymie sie tak wyndzi. Nie wolno ognia, ino tak sie mo dymić, kopcić, obracać go trza. Przikryć jakom hrubom ściyrkom i zeby zażółknół. Na jarmak juz mozno iś sprzedać potym je. A to som oscypki z mlyka krowiego, bo przewoźnie ś niego sie ino robi oscypki* (plBłachut: Fr); [– *To na cym jes zysk przi bacowaniu?*] – *No na tyk syrak, co sie robi, na tyk oscypkak. Toto teroz – kwała Bogu – dobrze schodzi, jak downo, bo downo to my nie robiyli w ogóle oscypków, bo woziyło sie do Jaworek syr i tak jak jo tu był w Corztynie,*

to jo do Jaworek woziył syr. Ale wtedy nie było ani auta swojego, trza sobie było taksiorza najonć i... W Ciorztynie był taki taksiorz, co mi woziył. No samochodu to zodyn ni mioł, niy? Wiycie, jak było. Ón takom Syrynke mioł bagazowom, to, no to my tak załaduwali tyn syrek. Bo tuk juz późniyj na tyj bacówce robiył oscypki, no to w Nowym Torgu sie zajechało we cwortki, neji zawiezło sie (Rp); (ogsp.).

OSEDZELINA *rz. ż* **'szron osadzający się na drzewach, drutach itp. w czasie mrozu i mgły':** *Osedzelina na murze, na gałynziaf* (matK: Fr).

OSEDZIAŁY *przym.* **'oszroniony':** *Osedzelina na gałynziaf, osedziałe takie* (matK: Fr); *Osedziałe drzewa* (matK: Kc); *Osedziały taki mur, drzewa* (matK: ŁN); (Fr, Kc, ŁN).

OSEDZIEĆ *cz. dk* **'pokryć się szronem':** *Jak smreki osedziały na zime* (matK: ŁW).

OSEŁ *rz. mż* **'osioł – zwierzę gospodarskie podobne do konia, mające długie uszy, wykorzystywane do transportu towarów; przypisuje się mu głupotę i wielką upartość; osioł domowy (*Equus asinus* L.); zob. też: SOMAR I':** (matK: Tr).

OSEŁKA *rz. ż*

1. **'podłużny kamień do ręcznego ostrzenia kosy i noży; 📷 Tabl. III':** *Osełka jes w kusce z wodom* (matK: Kc); *Ku kosie ne to trza babke i młotek, i osełke* (matK: Fr); *Noji taki piyrsy klep na nowyj kosie to było za mało. Jak była dobro, to juz sie kosiyła, ale dobrze kosa dopiyro kosiyła po drugim, po trzeciym klepie. Noji do tego trza było mieć jesce dobrom osełke. Musiało sie tyz osełke dopasuwać do kosy, bo jak kosa była twardso, twardo, to osełka musiała być miynkcyjso, bo jakby była osełka twardo i kosa twardo, to, toby tak jacy przejyzdzoł tak jakby wzion kawoł patyka po stole jeździył, a jak była miynko, to zaś trza było mieć tom twardsom osełke. Neji w kusce, bo osełka była zawse w kusce, musiała być woda* (MMilMCK: Nd); *– Osełke trza było trzimać w wodzie? – Tak, we wodzie. To było kiedy downo, to teroz som plastykowe, poprzednio były metalowe te kuski, mozym ci pokozać, jak to wyglondo późnij, to były metalowe, a jesce przed to nawet sie robiyło z krowiego roga. Jak krowa zrzuciyła róg, na dole tu nie wyciekło, bo krowa mo róg tyn, przipraviało sie takom, taki jak motylek, takom kulke, przinituwało sie dwóma gwoździkami, neji to sie zakładało za posek i óna wisiała, a tam była dziura i osełka furt we wodzie była, bo cy brud, cy co, ta woda ściongała, a poza tym jak mokre osełka, to lepiyj ciongnie, wyciongo sie kose. A przed brusyniym kosy zawse sie brało siana i kose trza było przejechać, zeby jom wycyścić, bo na rosie sie kosiyło, to była mokro, nalepione, niy? No, przi zbozie juz było racyj suchse, bo to kosa zawse sła, juz wyzyj sie kosiyło gdzieś tak, a trowe po samyj ziymi* (MMilMCK: Nd); (ogsp.).
2. **'mała OSŁA do STYMPKI; 📷 Tabl. II':** *Osełka do stympki* (matK: Fs).
3. *kuch.* **'zakalec':** *Zakalyc* || *osełka* (matK: ŁW).

zob. fraz.:
OSTRO OSEŁKA

OSET *rz. mnż* **'rodzaj rośliny (chwast) posiadającej zazwyczaj kłujące łodygi, a nawet liście, występujący w wielu gatunkach; 📷 Tabl. I':** *Telo ostu w tym zbozie, dziubie tak* (matK: Fr); *Oset sie wbije do palca* (matK: Fs); *Oset dziubioncy* (matK: Jw); *Ugorni oset – nodziubiony* [najbardziej dziubiący] (matK: Rp); *No to lyn sie zasieje, ón potym zyjdzie, no jak juz jes taki doś duzy, to wybiyrom potym trowe ś niego, oset, hołdryk. No jak juz dojrzeje, no to potym idym i wybiyrom go* (BubSpT 129: Nd); (Fr, Fs, Jw, Nd, Rp).

zob. fraz.:
UGORNI OSET

OSI *przym.* **'od rz. OSA w zn. 1.':** *Osio bania* (matK: Nd); *Osio bania, młode som, gniozdo takie* (matK: Tr); (ogsp.).

OSIALUWAĆ *cz. dk, bud.* **'obić coś, np. ściany domu drewnianego, drzwi wąskimi deseczkami układanymi we wzory':** *Osialuwołef dóm* (matK: Tr); (Fs, Kc, ŁN, Tr). [**osaluwać** – Jw, ŁW; **osiałuwać** – Nd]

OSIAŁUWAĆ *cz. dk, bud.* **'obić coś, np. ściany domu drewnianego, drzwi wąskimi deseczkami układanymi we wzory; zob. też: OSIALUWAĆ':** (matK: Nd).

OSIEDLIĆ SIE *cz. dk* **'osiąść gdzieś na stałe i założyć tam własne gospodarstwo':** *Downo to było, moze z 500 roków tymu, niedaleko Łapsów Wyśnif osiedlyła sie banda zbójników. Okrodali óni bogatyf ludzi: baronów, grofów* (SpCzyt 65: ŁW); (ŁW, Nd).

OSIEJMUWAĆ *cz. ndk* **'wydzierać pióra żywym gęsiom':** *Nedy, bo i tak potracom te piórka, no ale, nale trochef if tam osiejmuwała te gynsi i na reśte juz potym, jak my biyli, no to trza było oskubać i, neji tak* (KorpSp: ŁW).

OSIEKAĆ *cz. dk* **'spulchnić ziemię wokół wyrastających z ziemi ziemniaków (bez robienia głębszych bruzd!)':** *Osiekać grule – dziś siekacym, downo niy* (matK: Tr); *Osiekałymy dwa siory gruli* (Nd); *Ocyści sie to ładnie, oryftuje, osieko, no tak ik trza potym okopać, jak juz som wielgie, juz*

jak oborujymy, ładnie, hej! Zeby óna ziymka była cysto, zeby óny miynkućko miały rós (BubSpT 16: CzG); (CzG, Fs, Nd, Tr).

OSIEŁ *rz. mż* **‘osioł – zwierzę gospodarskie podobne do konia, mające długie uszy, wykorzystywane do transportu towarów; przypisuje się mu głupotę i wielką upartość; osioł domowy (*Equus asinus* L.); zob. też: SOMAR I’:** *Somar to jes na polskie osieł* (matK: Kc); *A do betlejymka trza jesce zrobić złóbek z jaślickami i owiecek z pore ku niymu, jakif ptosecków do nuka i świyntom rodzine, no bedzie wół, osieł, a świycek, co ta becie świyncić, to kupimy* (ZGS-I: ŁN); [Kolęda] *Osieł wiezie, osieł wiezie, do młyna na wozie, hej kolynda, owca miele, owca miele, baron monke sieje, hej kolynda* (JurgTB: Jw); (Jw, Kc, ŁN).

OSIETRUWAĆ *cz. ndk* **‘wykazywać staranie, troskę, dbałość o coś, stosując stosowne zabiegi’:** [– Co to znaczy *osietruwać*?] – *Ścinać to si... takie malinioki, zeby zostało cyste koło smyreckók, jacy my to hań nazywali, ze osietruwać, hej osietruwać, hań sie nazywało: idyme osietruwać* (KorpSp: Rp); (Jw, Rp).

OSIKA *rz. ż* **‘drzewo liściaste o jasnoszarej korze i drżących liściach; topola osika (*Populus tremula* L.)’:** (matK: ogsp.).

OSINIEĆ *cz. dk* **‘nabrać sinego koloru’:** (matK: Tr).

OSIO BANIA ‘gniazdo os’: *Osio bania, młode som, gniozdo takie* (matK: Tr); (ŁW, Nd, Tr).

OSIOĆ *cz. dk* – **OSIYWAĆ** *ndk* **‘ogpol. rozsiać’:** *Przisło na rano i wywiód go król na takom łonke, i wzion perłów takif drobniućkif do gorzci, i tak osioł if, i pedzioł tak, ze do wiecora to mos syćkie pozbiyrać, zeby ani jednego nie brakuwało tyj perły* (BubSpT 81: Kr).

OSIOŁ I *rz. mż* **‘osioł – zwierzę gospodarskie podobne do konia, mające długie uszy, wykorzystywane do transportu towarów; przypisuje się mu głupotę i wielką upartość; osioł domowy (*Equus asinus* L.); zob. też: SOMAR I’:** (matK: Dr, Kr).

OSIOŁ II *rz. mos*

1. *now.* **‘ironicznie o człowieku, któremu przypisuje się brak wiedzy i umiejętności, głupotę, brak rozsądku; głupiec, dureń; zob. też: SOMAR II’:** *Ale z ciebie osioł* (Kc).
2. **‘dziecko źle się uczące w szkole’:** *Somar || osioł* (matK: ŁW); *Wtedy ojcowie byli źli: dzie ześ to telo był, zasieś zostoł po nauce! Tak tak to sie wołało, po nauce zostoł, no to lym no zostawały osły, ale za zbrojynie tyz móc było zostać godzine* (RnS 119: Kc); (Kc, ŁW).

OSIOŁEK *rz. mż* **‘zdr. od rz. OSIOŁ I’:** *Osiołek mały, a usy wielkie* (matK: Jw).

OSIUST *rz. mos* **‘ogpol. oszust’:** *Nie fce mi sie godać z takim osiustym jak óna* (GrJMSp 240); *Osiust || cygon* (matK: ŁN); (ŁN, Tr). [**osukiwac** – ŁW; **osust** – Rp]

OSIWIEĆ *cz. dk* **‘o człowieku, jego włosach: stać się całkiem siwym’:** *Z myślunku osiwie człowiek* (matK: Dr); *Włosy mu osiwiały* (matK: Kr); *Osiowioł na głowie || zbiyloł* (matK: ŁW); *Na starość osiwie* (matK: Rp); *Wyźryjciez ta, wyźryjcie na pole, Jako ta kurniawa, nasy młody pani głowa osiwiała* (CygTGS-II 260: Dr); (Dr, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp). [**ozgrziwieć** – Fr]

OSIYŁEK *rz. mos* **‘ogpol. osiłek’:** *No tok słysała od mojyj mamy, ze tak było, ze tam po lesie tyz pochodziyli, pochodziyli i uciekli. Zabrali sie tacy odważni, co to osiyłkowie, ze jako kawalyrka* (Fr).

OSIYM *licz. główny* **‘ogpol. osiem’:** *Dostajoł na miesionc osiym tysiyncy* (matK: Kc); *Osiym tyźni* (matK: Jw); *Osiym roków* (matK: ŁW); *Ośmif synów* (matK: ŁW); *Osiym klińców* (matK: Nd); *Osiym dzieci mo* (matK: Nd); *Jakef mioł osiym lat, to juz mie dziadek wzion, bo był bacom, naganiać owce. Jedyn rok-ef naganioł, no to mie i poprzewracały w kosorze, ubrudzonyf taki był wiecór, domocony* (BubSpT 74: Kc); (ogsp.).

OSIYMCOLOWY *przym.* **‘ośmiocalowy’:** *No to trzeja było naryftuwać materjoł, drzewo takie osiymcolowe, bele* (BubSpT 43: Fr).

OSIYMDZIESIONT *licz. główny* **‘ogpol. osiemdziesiąt’:** *Zyła jakie osiymdziesiont roków* (matK: Kc); *Murgli sie, to jes słabe zachmurzynie, bo tak to móc tyz godać, chmuro sie, chmurzi sie. Ale jak sie takie, dziesi tam pojawiały chmury od Tater, od nasyj góry Hombargu, no to godali zawse, ze sie murgli. Tego juz tyz nifto nie pamiynto, jedna osoba, co jesce pamiyntała tyn wyraz, to juz włośnie zmarła dwa lata tymu, w wieku osiymdziesiynciu ośmiu lat* (Nd); (ogsp.). [**osymdziesat** – Łp]

OSIYMNAC *licz. główny* **‘ogpol. osiemnaście; zob. też: OSIYMNOŚCIE’:** (matK: Łp).

OSIYMNAŚCIORO *licz. zbiorowy* **‘ogpol. osiemnaścioro’:** (matK: ŁW).

OSIYMNOSTY *licz. porządkowy* **‘ogpol. osiemnasty’:** *To było w osiymnostym. Jakef przyseł z Ruska, to tak: jo dostoł urłap, bo my dostali dwa tygodnie, kie my z Ruska prziśli, bo tu nie fcieli dać do Łaps Niznif urłapu, ale jo wzion na Wyśnie Łapse, bo we Wyśnif Łapsów nie była śpanielka. Jakef przyseł du dómu, a posełef ze śpanielki potym do kadru, tak mi zaroz wygnali du dóm, bo jo mówiół zaroz,*

ze u nos jes śpanielka, tak. Ani mie do cymbry nie puściyli przi wojsku, ale ty uciykoj nazod. Zaś dostoł śtyry tygodnie. Noji takef te śtyry tygodnie wysiedzioł, potym śpanielka przisła. Wtedy było, po trzi pogrzeby były w jedyn dziyń, w osiymnostym (BubSpT 102: ŁN); (ŁN, Łp).

OSIYMNOŚCIE *licz. główny* **'ogpol. osiemnaście':** *Mondel – osiymnoście* (matK: Nd); *Jes tam przi kaśtelu seść piwnic, trzi na dole, a trzi na górze, dziewiyńćdziesiont seść kroków długie i osiymnoście syrokie, na chwile by móg w nif dyrdać gróf śtyroma kóniami. Jes wina moc, lygary som ułozone dwoma rzyndami, a na nif becka przi becce* (BalSKD 28: Fr); *Mondel u nos mioł siedymnoście, siedymnoście snopków sie kładło do mondla, w Niedzicy osiymnoście* (Kc); (ogsp.). [**osiymnac** – Łp]

OSIYMROCNI *przym.* **'ogpol. ośmioletni':** [– Skończyła pani szkołę podstawową słowacką?] – *Hej, to była, to nie była podstawowo, to była półśrednio, to była tak, nazywała sie meścianka, bo wtedy były, gimnanazyja były osiymrocnie, niy? Po piontyj klasie sie sło do gimnazyja, no to były osiymrocnie, a my tom meścianke wyśli śtyry roki, to była tako pół, pół gimnazyja, to śtyry roki juz gimnazyja były odbyte w tym* (KorpSp: Jw).

OSIYMSET *licz.* **'ogpol. osiemset':** *Tisionc osiymset dziewiyndziesionty dziewionty* (matK: CzG); *No piyrse truna. Tu wołajom truna. Downiyj to dawali robić stolorzowi, tu to był taki we wsi stolorz, a teroz to juz idom do Nowego Torgu i kupujom. Osiymset złotyf za trune* (BubSpT 30: Dr); *Nas kościół juz mo ponad, do osiymset lot bedzie mioł. Jo to pamiyntoł, w ktorym roku jes zrobiony. Ino ze nie cały był wtedy robiony, bo to, to jes tyn krziz stawiany juz, no a teroz my go zaś odnowiali, co my hołm robiyli nowy* (BubSpT 102: ŁN); (CzG, Dr, ŁN). [**osiymsto** – CzG, Fs, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁW, Rp]

OSIYMSTO *licz. główny* **'ogpol. osiemset; zob. też: OSIYMSET':** *Potym sie ozyniół, to było jakosi powiedzieć, dzieś osiymsto osiymdziesiontym drugim roku sie ozyniół* (BubSpT 34: Fs); (CzG, Fs, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁW, Rp).

OSIYWAĆ zob. OSIOĆ

OSKARD *rz. mnż* **'rodzaj młotka do kucia kamienia młyńskiego, o jednym końcu płaskim, a drugim szpiczastym lub mającym ostrza ustawione prostopadle do siebie; 📷 Tabl. V':** *No to tyn dziadek poseł tam i wzion tyn oskard, i zacon kuć kamiynie* (KorpSp: Tr); (Fr, Tr).

OSKARDZUWAĆ zob. OSKARDZYĆ

OSKARDZYĆ *cz. dk* – **OSKARDZUWAĆ** *ndk* **'zadenuncjować':** *Ón od łyzki przemytuwoł, potym z kapelusami, tak dalyj, tak dalyj, noji nareście go oskardzyli Rusnocy* (BubSpT 24: Dr); *Juz nos potym zacyni, tu juz nos oskardzuwali, no to była tako milicyjo obywatelsko we Frydmanie i to ci dopiyro nos łapiyli jednom noc strochać* (BubSpT 27: Dr); (Dr).

OSKARZAĆ zob. OSKARZYĆ

OSKARZYCIEL [wym. oskar-zyciel] *rz. mos* **'prokurator w sądzie':** (matK: ŁW).

OSKARZYĆ [wym. oskar-zyć] *cz. dk* – **OSKARZAĆ**

1. **'ogpol. oskarżyć':** *Falsywie oskarzajom* (matK: Kc); *Byłak oskarzono na granicy* (matK: CzG); (CzG, Fr, Kc, Tr).
2. **'naskarżyć na kogoś':** *Oskarzyła Niymcom* (matK: Dr).

OSKOBLIĆ *cz. dk*

1. *bud.* **'zedrzeć narzędziem korę ze ściętego drzewa iglastego':** *Piykne drzewo, jesce go ino trza oskoblić i mozno na troc wiyź* (pmMich: Fr); *I to sie odcinało u gó... nedy ponad tom gałynziom, tu sie oskoblyło, była gładziutko, elegancko i zakładało sie na pasek albo drót na kosisko, wkładało sie tom kulke, to było kulka, to było takie cosi* (MMilMCK: Nd); (Fs, Nd).
2. **'zeskrobać nożem szczecinę z zabitej świni':** *Świnie oskoblyli w korycie, bebechy powybiyrali, flaki mama cyściyła potym, noji warzylimy zołondek, kiski, sićko, pastet my robiyli, troche my piekli troche do słojicków, troche do flaka, bylejak, óna takie jesce miyso potym jak mielone takie robiyła do kiełbas do słojicków, jakie to było dobre!* (KorpSp: Kc); *Skoblyło sie, ale trza było goroncom wode za... przewarzonom wode i obloć te nogi, oskoblyli piyknie ładnie i sićko* (KorpSp: Tr); *Jak sie zabiyło, to sie robiyło tak: oskoblyło sie, oparzyło sie, bo to downo było koryto* (KorpSp: Kr); (ogsp.).

OSKÓREK *rz. mnż, bud.* **'półokrągła część z boku ciętego na deski kloca drzewa; zob. też: CWARTLINEK; 📷 Tabl. V':** (matK: Jw, Rp).

OSKÓRUWAĆ *cz. dk* **'obedrzeć ze skóry':** *Barana oskórujom* (matK: ŁN); *Duhańdziok z baraniego jojecka – barana oskórujom i tyn jojecek* (matK: ŁN).

OSKROBAĆ *cz. dk, kuch.* **'obrać ziemniaki, warzywa':** *Na Świynta jak tam upiekli tego moskola, jak jesce roz wom gwarzym, ze jo nie głoduwoł, no to tak tego moskolicka dali w piecu upieconego, grul oskrobali, przitarli do jedna, to był taki trzescok, co se cłek fcioł zymby połómać na nim* (BubSpT 55: Jw); *He, pomału, pomału to i dziecko trzeba było zabawić, krowy wygnać i grule oskrobać. A jak trza było ojcu łaty pod kiyrpce kupić, to Jagnieska powiado, ze Jyndrek gazduje, a Jydrek onacół,*

ze Jagnieska mo piniondze. Coroz dalyj to ociec mniyj kurzół, a wiyncyj spluwoł, bo musioł bago gryź (BalSKD 98: Fr); (Fr, Fs, Jw, ŁN, ŁW, Nd).

OSKROBINA *rz. ż, zwykle w lm* **‘obierka z ziemniaka, jabłka itp., ściągana nożem; zob. też: ŁUPINA w zn. 1.’:** *Oskrobiny z grulu potym to krowa zjy, a jak niy, ne to zajoncom sie daje* (plBłachut: Fr); *Przisła Cyganka i oskrobiny przyniesła, i pytała omaścić, a tu... Ne to sie cłowiek podzielył juz. No jak juz przisła i pytała tak o gwołt, ze juz ni mo co, niy? To gruli pytała, to, to, to tamto* (RnS 196: Nd); *Wywleklimy Krasule i wiedyme. Bez obore i ogródek sła, ale do miedzucha nie fciała wlyź, zaparła sie i ani rus. Polecioł ef po oskrobiny, podstawiył pod kufe, a potym coroz dali i takim sposobym nasła sie miyndzy ścianami* (PrP 2017: 243: Nd); (Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr).

OSKRZELA *rz. nmos* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Zapolynie oskrzeli plucnyf* (matK: ŁN); *Smolec gynsi to sie dawało dziecku jak miało zopolynie oskrzeli, to mu sie tym smolcym smaruwało po piersiak na noc, zeby go dobrze ozgrzoło, a jak niy, to trza było mlyko zagrzoć i do tego mlyka dać tego smolcu, i dać chorymu wypić* (plSarna: CzG); *My juz popatrzyli, tego, a jo z mojom oskrzelom, jo ni móg pojechać do lasa. Bo, bo mie piekło jak ogiyń w oskrzelak, wiys* (Jw); (CzG, Jw, ŁN).

OSKRZELE *rz. nmos* **‘skrzela u ryby’:** (matK: Dr, Nd).

OSKUBAĆ *cz. dk* **‘obedrzeć ptaka (zwykle gęś) z piór’:** *Jak sie oskubie gyńś, to my smyndzyme* (matK: Kr); (Kr, Nd). [**oskubś** – CzG]

OSKUBIONY *przym.* **‘o człowieku: mający postrzępione włosy’:** (matK: CzG, Jw).

OSKUBŚ *cz. dk* **‘obedrzeć ptaka (zwykle gęś) z piór; zob. też: OSKUBAĆ’:** *A kie urós, oskubli go na jesiyń gazdowie wroz z biołymi gonsiorami, ftore kiskuwali jarcanymi sulkami* (SpCzyt 89: CzG).

OSŁA *rz. ż, kuch.* **‘podłużny, zwykle zaokrąglony kamień, używany do obtłukiwania ziarna lub kruszenia soli w STYMPIE; 📷 Tabl. II’:** *W stympce biyli takom skałom, osłom* (matK: Fr); *Osła do tłucynio – teli długi ciynzki kamiyń* (matK: Tr); (Fr, ŁN, ŁW, Nd, Tr). [**skała** – Tr]

OSŁABIONY *przym.* **‘czujący się znacznie słabiej niż zwykle’:** *To sie wystrasyła, goroncka, nie wiym, co jesce wiyncyj tam, tak nic, nic nie było, ino goroncke miała, osłabiono tako była. O Jezu, co tyz tymu, tymu dziecku sie robiyło. Cy sie cego zlynkła? Jo przeloła wosk, tak sie cały wóz i kóń uloł* (CzG).

OSŁABIYNIE *rz. n* **‘pogorszenie stanu zdrowia’:** *Osłabiynie serca* (matK: ŁW).

OSŁABNÓĆ *cz. dk* **‘ogpol. osłabnąć; opaść z sił’:** *Osłob || ocapioł – osłabnół z roboty* (matK: Tr); *Dwok parobków. Na cworakak, głowami do siebie. Zarzuco sie im posek na kark. Cofajom sie w dwie przeciwne strony. Przegrywo, fto piyrsy osłabnie* (FjMEK: Jw); (Dr, Fs, Jw, ŁN, ŁW, Rp, Tr). [**opaś z siyły** – Kr]

OSŁODZIĆ *cz. dk* **‘dodać czegoś słodkiego; posłodzić’:** *Zaroz osłodzym kawe* (matK: Dr); (Dr, Kr).

OSŁOZYĆ *cz. dk* – **OZKŁADAĆ** *ndk*

1. **‘ogpol. rozłożyć na części, zdemontować’:** *Jakby tyj luśnie nie było, toby sie wóz osłozół, neji jakbyś fure wiezła, tobyś sićko potraciyła* (pmMiś: CzG).
2. *bud.* **‘rozchylić zęby piły (jeden w lewo, następny w prawo) za pomocą ROZWODNIKA II’:** *Piyłe to trza dobrze osłozyć, coby lepi rzezała, zeby jom tak nie ściskało. Jedyn zomb w prawo, drugi w lewo kapecke. Tak jom jakby wygionć. Potym rzoz był syrsy. Jak je dobrze osłozono, to wtedy lepi idzie do drzewa* (CzG); *Chłopce, uc sie ozkładać zymby w piyle, bo niedługo bedzies som rzezoł* (Nd); (CzG, Nd).
3. **‘dać w różne miejsca porcje czegoś ułożonego w jednym miejscu’:** *Trza be to drzewo z tyj kupy osłozyć jakosi, bo nijako to nie sknie. Weznyme te jasiyniowe sceliny, dome tam pod drewutnie, tote goje to od razu osłóz tam na ogród, coby uskły, bo to sićko mokre. Buka to od razu osłozyme tam w drewutni i be* (CzG); *Grule z kosyka trza osłozyć tak, zeby drobne i hrube były w inksyf workaf* (Nd); (CzG, Nd).
4. **‘rozpostrzeć coś szeroko; rozciągnąć na boki’:** *Kabotek podobny do gorseta. U góry nic, tylko były dwa dziubki ozłozone do góry* (matK: Kr); *Dyć to moze nie Symek, ino janioł? Włosy siwe, zlepione, jak końsko grziwa miyniom sie w słónku. Rynce ze strzelbom ozłozoł jak skrzidła... I gno, i gno, ale nijak capa dognać ni moze. Nogi od krewicki ciyrniejom, rynce słabnom. Siyła strasecno pcho go dali. Darymnie go fce wiater zrucić ze skoli. Darymnie ostre skole go kalecom* (SpCzyt 40: Rp); (ogsp.).
5. **‘rozstawić przedmioty’:** *Maryś, wejze osłóz totyn świntalny obrus i pokładź na niego te siajbicki, co mome jesce po babce. Osłóz jes śklonki i dej totom malućkom misecke. Nasypiyme do niyj cukier* (CzG); *Myślym, jakby osłozyć te gorki na półce* (Nd); (CzG, Nd).
6. **‘usadowić kogoś na jakimś obszarze’:** *Kie my grule kopali, to mi babka kozała osłozyć deke pod lasym, nasego małego Jonka położyć na tyj dece, neji tak ś nim robić, coby nie becoł. Nie bars mi sie*

to widziało, ale co było robić, trza go było bawić (CzG); *Ozłozyłaf baby do zbiyranio gruli tak, zeby kazdo była na inksym końcu role* (Nd); (CzG, Nd).

OSŁÓNA *rz. ż*

1. **‘boczna deska w wozie używanym do przewozu materiałów sypkich; 📷 Tabl. III’:** *Bocnie osłóny, gnojnice* (matK: Łp); *Spinka, co sie spino, zeby osłóny sie nie ozchodziyły* (matK: CzG); *Stanółef na osłónie, bo kiebyf siedzioł, toby mi była dupa zmokła* (matK: Dr); *Za półwozkom późni jes nosod, to som osłóny cy tam cosi położone w tym, lytry mogom być, osłóny, a późnij jes, te obsady co som, rozwora późni jes, co trzimie tylne, tylnom kare, no, a za tylnom karom późni som kłónice, co juz ni ma nosadu, tylko som kłónice* (BubSpT 52: Fr); *Były takie lyterki zrobione c... tak jak lytry takie duze, ale były małe takie prze ludzi, jak sie ludzi woziyło, a tak jak do roboty, to były osłóny* (KorpSp: Nd); (CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr). [**bocniorka** – Fr; **gnojnica** – Łp; **gnojówka** – Nd]
2. **‘to, co osłania, zabezpiecza przed czymś’:** *Osłóna w ślifierce* (matK: Fr).

OSŁÓNA SPODNIO **‘spodnia deska w wozie, po bokach której stoją OSŁÓNY; zob. też: SPODNIORKA; 📷 Tabl. III’:** (matK: Jw, ŁW).

OSŁÓNIOK *rz. mnż* **‘wóz z wysokimi deskami bocznymi, spinanymi na środku łańcuchem, zaślepionymi na końcach wyjmowanymi SCYTAMI; służy głównie do wożenia na jarmark bydła i świń oraz do przewozu sypkich towarów; 📷 Tabl. III’:** *To osłóniok, to tak wołali, osłóniok, to tak ze osłóniok. A, a lyterki zaś były, zaś takie były i półkoski były z drze... z ónego, plecione. Jechali do Miasta, no to półkosek włozół, zeby tam co nie wyleciało, no, niy? To w półkosku* (RnS 104: Jw); (Jw, Kc, Łp, ŁW, Tr).

OSŁUPIEĆ *cz. dk* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Staryj sie udało tak z góry na niego pożryć, jaze osłupiała i godo: o wrodosiu stary, godo, som nie wiys, gdzie co pchos, a potym kieby sukoł i sukoł, a za kapelusiskiym to co? Stary sie pomacoł, jesce go roz wiynkso złość wziyna, teroz juz na siebie, bo fajka naprowde za kapelusym siedziała i krzesiwo, ale juz nic nie godo* (BubSpT 116: ŁW).

OSMA *rz. ż* **‘choroba objawiająca się kłopotami w oddychaniu, dotykająca ludzi, czasem też konia; astma; zob. też: ASTMA’:** *Dychawica* || *osma* (matK: ŁW).

OSMOLIĆ *cz. dk* **‘wybrudzić po wierzchu sadzą’:** *Jo diaboł przisełef z osmolonym gorkiym po farbe koloru...* (Gry 48: ŁW); (ŁW, Tr).

OSMOLIĆ SIE *cz. dk* **‘pobrudzić się żywicą’:** *Osmolół sie, otar sie dziesi o smyreka* (matK: Łp).

OSMYKAĆ *cz. dk*

1. **‘obrać wystające kłosy ze snopa lub kawałki słomy ze stogu, z fury’:** *Osmykać fure, coby sie nie wlekła* (matK: Nd).
2. **‘przyczepić świerka z tyłu wozu przy zjeździe ze zbocza’:** *Osmykać wóz* (matK: Tr).

OSMYNDZIĆ *cz. dk* **‘odymić, owędzić, opalić coś lekko po wierzchu’:** *Kacke osmyndzić* (matK: ŁN).

OSMYNDZONY *przym.* **‘owiany mocno dymem; okopcony’:** *Przyseł w połednie taki potargus osmyndzony, corny, hej. Tam na Chowańcowyj była dziywcynka, pasła owce. I powiado tak: ze uciykoj stela z tymi owcami, bo przijdzie okrutno burka. Na drugom polane idź, tam jes Tyborowa. Dziywce patrzyło, ze chmurka* [sic] *nie beło. Beło jasno, hej* (ŚlizPPN 58–59: Jw).

OSNOWA *rz. ż, tkac.* **‘nitki biegnące wzdłuż tkaniny, nawijane przed tkaniem na WOŁ WARZTATU; 📷 Tabl. V’:** *Osnowa od nowoju do nowoju* (matK: Tr); *Na osnowie mozno porobić smatami, choćcym porobione* (matK: Tr); (ogsp.). [**postawa** – Fr]

OSNUĆ *cz. dk, tkac.* **‘nawinąć przędzę ze szpul na SNOWADŁA’:** *Tak potym uwarzylimy, ususyło sie, znowu potym spulać, no, spulać na takie falfy sie wołały. Z tyf falfów potym snuć, dopiyro ta fto umioł snuć tak. A jak osnuła, tak potym my na ty nase swoje krosna sie przisło i naprawiyło, tak sie dopiyro robiyło to, to, tyn lyn z tyf nici, z tego, to płótno* (BubSpT 74: Kc); (CzG, Fr, Kc, Nd).

OSOBA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Swok – starso osoba* (matK: Łp); *Murgli sie, to jes słabe zachmurzynie, bo tak to móc tyz godać, chmuro sie, chmurzi sie. Ale jak sie takie, dziesi tam pojawiały chmury od Tater, od nasyj góry Hombargu, no to godali zawse, ze sie murgli. Tego juz tyz nifto nie pamiynto, jedna osoba, co jesce pamiyntała tyn wyraz, to juz włośnie zmarła dwa lata tymu, w wieku osiymdziesiynciu ośmiu lat* (Nd); (Łp, Nd).

OSOBA DUCHOWNO **‘podniośle o księdzu, zakonniku, biskupie’:** *– Je, babo, babo, płytki mos rozum – tłómacy jyj chłop – trza se głowy troche połómać i pore drabińcoków chleba zjeś, nim zostanie osobom duchownom* (BalSKD 94: Fr).

OSOBEK I *rz. mnż* **‘wspólne wypasanie była należącego do kilku sąsiadujących ze sobą gospodarzy lub bydła kilku sąsiednich ulic; taki system wypasu stosuje się po żniwach’:** *Osobki, osobek to sie znacy, ze stada krów, stado krów z... jes nos na przikład dziesiynciów gazdów i do kupy te krowy zganiomy, to sie nazywo osobek* (KorpSp: Kr).

OSOBEK II *rz. mnż* **‘stado wypasane w systemie opisanym w haśle OSOBEK I’:** [– Czy krowy nadal wypasa się razem z całej wsi?] – *Tak, tak jes, ino nie w całości jako, ba ulicami, takie na... my to nazywali osobki, niy? Do osobka to z kazdyj, tak jak no tu śtyry ulice takie od krzizówki tam, górzanie jedyn majom z tamtyj strony drógi, z dołu trzeci, neji tu cworty tak, ze po zniwaf, po siano... po tyf, no juz jak zniwa pozbiyrajom zboze i tego, to juz potym ogłosajom tam, w tom niedziele, zeby juz poprzontać wsysko, bo pudzie osobek, ze to juz jes tak dziesik w połowie sierpnia cy zolezy, jak zniwa trzimom, jak sie pozbiyro, no to i tak, ze ta tradycja, te osóbki sie pasie* (KorpSp: Kr).

OSOBIŚCIE *przysł.* **‘nie razem, oddzielnie; zob. też: OSOBNO’:** *Osobiście na polu* [mowa o piecu chlebowym wybudowanym na podwórzu] (matK: Dr).

OSOBITNY *przym.* **‘ogpol. osobny; zob. też: OSOBNY’:** *Kurnik osobitny na polu* (matK: Fs).

OSOBNIE *przysł.* **‘nie razem, oddzielnie; zob. też: OSOBNO’:** *Ón se to zrobi osobnie* (matK: Łp).

OSOBNO *przysł.* **‘nie razem, oddzielnie’:** *Osobno śpi* [na osobnym łóżku] (matK: Dr); *Dojne osobno, jałowizne osobno* (matK: Dr); *Plowy osobno, zarno osobno* (matK: Kc); *Na krosna sie nawijo nici, kazdy promycek idzie osobno* (matK: Tr); (Dr, Kc, Tr). [**osobiście** – Dr; **osobnie** – Łp]

OSOBNY *przym.* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Kurnik osobny* (matK: Kc); *Majom osobny zołondek na miód* [o pszczołach] (matK: Rp); (Kc, Rp). [**osobitny** – Fs]

OSOCAĆ SIE *cz. dk* **‘zagapić się’:** *Osocały sie, co nie pomyślały o dziecku, zabocyły* (matK: Fr).

OSOCH I *rz. mnż* **‘pożytek, korzyść, zwłaszcza materialna’:** *Osok po słowiyńsku* (matK: Jw).

OSOCH II *rz. mos* **człowiek umiejący właściwie postąpić, rozsądny, dorzeczny’:** *Osof to cłowiek osozny, tak se wiy ozrzondzić* (TPPG I: 132: ŁN).

OSOD *rz. mnż, past.* **‘zakończenie sezonu pasterskiego, przypadające zwykle na 29 IX, tj. na dzień wspomnienia św. Michała, połączone z zejściem z pastwisk, rozdzielaniem stada i przejmowaniem owiec przez właścicieli; zob. też ROZESOD’:** *No a tyz miołef tyz okazje gnać takie owce z Jaworek w takim osodzie, niy? Bo mielimy swoje owce, no a baca baca był z Gronia* (KorpSp: Kr).

OSONDZIĆ *cz. dk* **‘przeprowadzić postępowanie sądowe i wydać wyrok’:** *Nief syndzia osondzi, cy winowato, cy niy* (matK: Łp).

OSONDZIĆ SIE *cz. dk* **‘osądzić samego siebie’:** *Tak sie jyj pytoł, tyk ministrów i tyj baby, co takiymu urobić, co drugiymu na zradzie stoji. Tak óna powiedziała, zeby jom na most wzionś, a kóniami ozstargać, a to samo óna tako była, bo óna jyj na zradzie stoła. To óni jom ozerwali, bo sie sama osondziyła* (MalPS 133: Jw).

OSOTAĆ SIE *cz. dk* **‘opamiętać się, zorientować się w sytuacji, zdać sobie sprawę z czegoś’:** *Osotoł sie, kie se przipomnioł* (matK: ŁN); *Osotać sie – coby był roztropny* (matK: Nd); *Cekałymy, ze nom starosta poleje cosi trunku, bo śtamperliki miałymy próżne, ale był jakiś nieosotany, bo nos obeseł i polywoł chłopom. Dopiyrz piyrsy druzba osotoł sie i nom naloł* (Nd); (SSWG 18); (CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN, Nd, Tr).

OSOTANY *przym.* **‘rozgarnięty, bystry’:** *Jak sie idzie miyndzy ludzi, trza być osotanym, zeby se hańby nie narobić* (Nd); (Jw, Nd).

OSOZNY *przym.* **‘o człowieku: rozsądny, rozważny, dorzeczny’:** *Osof to cłowiek osozny, tak se wiy ozrzondzić* (TPPG I: 132: ŁN).

OSOWIAŁY *przym.* **‘smutny, przygnębiony, pozbawiony energii, odrętwiały’:** (matK: Dr).

OSPA *rz. ż* **‘choroba objawiająca się wysypką przechodzącą w krosty’:** *Ospa || owce poki || poki* (matK: Fr); *Ospa || rukle* (matK: Kr); (Fr, Kr, Rp). [**chrosty** – Jw; **poki** – CzG, Fr, Jw, Rp]

OSPULAĆ *cz. dk, tkac.* **‘nawinąć na szpule’:** *Z tyf falfów sie snuje, kie sie juz ospulo* (matK: Fr).

OSRYMBIĆ *cz. dk, bud.* **‘obudować dół, wykop konstrukcją z belek, którą obudowuje się studnię’:** *Wykop osrymbić* (matK: Tr); *Srombek z drzewa, osrymbiony dołek* (matK: ŁN); (ŁN, Tr).

OSTAĆ *cz. dk* – **OSTAJAĆ** *ndk*

1. **‘pozostać tam, gdzie się było do tej pory’:** *Matka przisła tutok, a ociec tam ostali* (matK: Łp); – *No to dobrze, no to ta krzesno juz zaroz tam ostaje, a toci juz z flaskom przichodzom, toci ojcowie i tyn Jasiek tyz, i posiadajom. Dejcie ta pucharek na stół, noji przekonske jakom chleba abo tyj baby, tam kiełbaski, i tak sobie popijajom. Nareście: – Coz wy to docie ty dziywce wasy, bo jo swojymu Jasiowi dom tele abo piynć gbełów, abo dziesiynć gbełów role, a wy? Tyj dziywki ojciec abo matka powiado tak: – E, jo wiycie co, jo nie tako straśnie bogato, jo by jyj dała moze jakie dwa gbeły, moze trzi, a ktory jes bogaty, to i wiyncy moze dać. Noji tak sie tam popijom, pogodajom, a na rano idom do ksiyndza, dadzom na opowiedzi, zapisom opowiedzi, idom starostowie, podpisom sie, ze ón ni mioł inkse, óna inksego* (CygTGS-II 258–259: Dr); (Dr, Jw, Kc, ŁN, Łp, Rp, Tr).
2. **‘istnieć jako rezultat po definitywnym zakończeniu czyjejś działalności lub działania**

jakichś sił, procesów': *Zaś zjydz, nie zeby ostało* (matK: Kc); *Jarzombiate pyncoki, kie posek brzeziaty ostoł, kie płóno ubite* (matK: ŁN); *Jak baba wymiyndlyła juz tom gorzć, to jyj wtej ostawoł w rynce ino półgorztek. A dwa półgorztki to była jedna gorzć* (pmMąka: Nd); (Kc, ŁN, Nd).
zob. fraz.:
OSTOJCIE ZDROWI
OSTOŃCIE Z BOGIYM

OSTARZEĆ SIE *cz. dk*
1. **'o człowieku: stać się starym; zestarzeć się':** *Ostarzoł sie* (matK: Fr).
2. **'utracić świeżość':** *Te grziby, co sie ostarzom – maśloki* (matK: Dr); *Świyzy był, jak sie ostarzoł, to nie zdolył zjeś* (matK: Fr); (Dr, Fr).
3. **'o wydarzeniach: stać się nieaktualnym, przestać budzić zainteresowanie':** *Ostarzało sie* (matK: Rp).

OSTATECNY DZIYŃ 'dzień Sądu Ostatecznego; zob. też: SONDNY DZIYŃ': *Sondny dziyń || ostatecny dziyń* (matK: ŁN).

OSTATEK *rz. mnż* **'część pozostała z całości; reszta':** *Ostatek sie zgrabiyło* (matK: Fs).
zob. fraz.:
NA OSTATKU

OSTATKI *rz. nmos* **'ostatnie 3 dni karnawału przed Środą Popielcową':** *W ostatki w Niedziycy chodzom z kóniym* (CoWś 248: Nd); *W ostatki to wystrojajom bylejakie figle: grajom w dupke, bijom pyncoki* (CoWś 248: NB); *Przisło potym, wiycie, ostatki, no to była zabawa, muzyka grali, no to sie baby zbywały, ze ftoro mo nowiynksy lyn. No to my tu zgadujymy, chłopi zaś do nik, ftoro mo nowiynksy, dy ftoro nowysy podskocy, no to mo nowiynksy lyn, niy* (BubSpT 69: Jw); *Nojcyńści to tak teroz przed ostatki na Wielkanoc, przed Wielkanocom, to nojcyńściyj bije sie świnie* (BubSpT 136: NB); *Ostatki zacynoł pon organista. Chodziół drzewiyj po dziedzinie i zbiyroł do kosołki kiełbase. Ftosi nawlók mu do flaku powróz i owyndziół, takom kiełbase dostoł pon organista. Wtedy sie urwało zbiyranie kiełbasy. A od tego casu nie zbiyro sie u nos kiełbasy* (NaSp 28: 12: Jw); *A przed kazdym postym robiyło sie ostatki, tako gościna młodyf. Kazdo siajka chłopców, no to musieli sie ugodać piyrse z dziywcynciym: – Robimy u wos Maryś ostatki, bedziecie, bedzie, nie, nie wiym, powiydzcie mamie, przidźcie. No to chłopcy wziyni jakomsi słodkom flaske gorzołecki i pośli do tyj mamy, tyj Marysi, i godajom: – Ciotko, my by u wos robiyli ostatki, cy nom pozwolicie? Zazwycoj niftoro ta nie odpowiedziała, ze nie pozwoli, a trza było tam do tego dómu prziś, to były ostatki na trzi dni. Przed samom wie... tom, przed samym postym, przed Środom Popielcowom. Juz w sobote, w sobote, juz chłopcy, jak sie mama tyj Marysi zgodziyła, no to juz chłopcy w sobote, w sobote kazdy swoje dziywce jakiesi mioł, poseł du dómu, du dómu tyj dziywcyny i musioł pytać: – Ciotko, cy puścicie wasom córke s nami na ostatki. Idymy na przikłod do Kuśmiyrza tego roku. No, no to nief ta idzie s wami, nief idzie, i tak jak było nos piynciów chłopców, piynć dziywcont sie popytało, wsićka my sie śtretli u Kuśmiyrza. Tamok wiecór chłopcy przirytuwali, no to juz, juz była piyrse, piyrso gościna. W niedziele wsićka prziśli, wsićka prziśli bez zwołuwanio, wsićka toci, co byli piyrsy dziyń wsićka prziśli. To było, była gościna i muzyka, Muzykanci, tak racyj duzo muzykantów, ale juz tam cosi, a zawse abo na gynślaf ftosi przigroł, abo juz potym zacynały być adaptery, co my puscali tak, ze była jakosi muzyka. W pyndziałek, w pyndziałek dziywcynta robiyły gościne, a jak dziywcynta robiyły gościne, chłopcy nie prziśli, pokla if, pokla if nie prziśli wołać du dómu. No a dziywcynta sie hańbiyły, trza było iś: – A dzie tyn was Jaś abo dzie tyn Stefon. A na tu je w dóma, no to dziez je mioł przijś. Podźcie, podź na, na te ostatki. I tak kazdy cekoł w dóma, zeby go przisły zawołać dziywcynta. To był pyndziałek. We wtorek zaś jesce, jesce, jesce była gościna. Pomalutku juz sie przyblizuwało ku, ku Środzie Popielcowyj, no to juz jacy do dwanostyj, bo potym juz był póst. Tak sie gościylimy za te trzi dni, no jesce jak potym sie cosi zwysyło, to jesce godali: – Przidziemy jesce w wiecór na tego śledzia. No to jesce tam pozganiali, ale juz muzyki nie było, bo juz była Środa Popielcowo i póst. Tak było. Potym pościyło sie az do Wielkanoce* (Kc); *Były casy takie tyz, jak my byli młodzi, ze my robiyli ostatki. Ostatki to był kóniec karnawału. Kóniec karnawału to u nos, to wołało sie ostatki. Młodzi wtedy wsycka my byli w dziedzinie, młode chłopcy, kawalyrka, panny, no to, jakosi siajka tako, jak my to nazywali, jedna grupa, co sie koleguwało chłopców. A jo koleguwoł juz ze starsymi, bo miołef siostre dwa roki starsom. Podchodziyli ku niyj, a jo potym koło nif tyz tak juz zacon kawalyruwać. Ftorom óni nie fcieli, to mnie popychali* [śmiech]. *To nie tak, ze to, ale tańcuwać, niy? Jak kiesi były potańcówki, robiyło sie, to, no to kazda miała jakomsi tom koleziance, to ftorom óni nie fcieli, no to jo tańcuwoł ś nim, niy? Ale potym juz my dorośli, juz my razym sie mieli troche ku sobie, no to my śli du dómu i godomy tak: – Swoku i ciotko, my tu*

prziśli pytać, cybyście nos przijyni na ostatki? No gazdowie, jak to no godajom: – No dy my momy lym jednom, dwie izby, a wom zaś by trza było i zatańcuwać. E, to my tu w jednyj sie pomiescymy, noji mniyj wiyncyj wse sie jakosi godziyli na to, niy? Na te ostatki (...). *To nie były duze grupy, no ale tam sie juz sło w so..., w niedziele wiecór, przed, przed wie... Środom Popielcowom, no, w niedziele wiecór. Juz, a przed tym sie tydziyń pytało tyn dóm, cy dadzom, niy? No to w niedziele wiecór juz kazdy swojom dziywcyne przyprowadziył tam. Tam sie siadło, zjadło ciasto jakiesi, wypiyło, óny dziywcynta juz przisykuwały, niy? No to na sobote, na niedziele wiecór. A w pyndziałek dalyj była gościna, to nie tak, ze jedyn, jednom niedziele jacy. W pyndziałek wiecór syćka chłopcy siedzom dóma, a dziywcynta zganiajom chłopców. Trza było iś du dómu pytać: – Podźze* [śmieje się]. *Tako była tradycjo. Wsyćka jak po inkse dni chodziyli po wsi, wtedy cekali, fto mie przidzie zawołać. No dy ta, co jom w niedziele przyniód na te ostatki, noji i zaś sie siedziało w pyndziałek wiecór. We wtorek juz bez spytuwanio przi... wsyćka my przichodziyli, kozdy wiedzioł, dzie mo iś. No to gramofon, muzyka, bo tak racyj nie było takiego, coby w nasyj siajce fto groł, no to my tam posiaduwali, cosi wypiyli, tońcyli na sto procynt, tońcyli* (Kc); (ogsp.). [**fasiangi** – Kc, Kr, NB; **fasiyngi** – Kc, Kr, ŁN; **karnawał** – Kc; **przedostatki** – Kc; **zopusty** – Łp]

OSTATNI *przym.* **‘taki, po którym nie ma już żadnego’:** *Sromb – ostatnie drzewo pod dachym* (matK: Kc); *Ostatnie drzewo, co sie pod daf zwiynzuje, to wiynźba* (matK: Fs); *Kie powstali przed wychodym słónka, pomodlyli sie, a jak to pomówiyli, przezegnali i pociorki zmówiyli, wziyni pobrali gielytki, popłókali i pośli owce do strongi (taki kosorek) i posiadali na siedzyska, i dojiyli owce, jak juz ostatniom wygnali z tyj strongi, a to był taki kosorek, to odpowiedzieli pofolony Jezus Krystus przi ostatniyj owcy* (MalPS 129: Jw); (Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁW, Nd).

zob. fraz.:
OSTATNIE NAMAZANIE
OSTATNIE POMAZANIE
ZŁUPIĆ Z {*kogosi*} OSTATNIOM SKÓRE
NA OSTATNIOM CHWILE

OSTATNIE NAMAZANIE ‘ostatnie namaszczenie’: *Ostatnie pomazanie || ostatnie namazanie – na śmiyrzć go przziprawio* (matK: Nd). [**ostatnie pomazanie** – Nd]

OSTATNIE POMAZANIE ‘ostatnie namaszczenie; zob. też: OSTATNIE NAMAZANIE’: *Ostatnie pomazanie || ostatnie namazanie – na śmiyrzć go przziprawio* (matK: Nd).

OSTATNIO *przysł.* **‘w ostatnim okresie; niedawno’:** *Nojgorso woda, teroz doznali ludzie, kie był ostatnio pozar, gdzie sie polyło, wody zabrakło, sie polyły śtyry dómy, a motopompa zaroz ino jom załozyli, puściyli, zaroz sie zepsuły obie* (CygTGS-II 257–258: Dr).

OSTAWIAĆ zob. OSTAWIĆ

OSTAWIĆ *cz. dk* – **OSTAWIAĆ** *ndk*

1. **‘opuszczając jakieś miejsce, nie zabrać ze sobą czegoś, co się przywiozło, przyniosło w to miejsce; pozostawić’:** *Odziynie robotne tam sie ostawiało* (matK: Dr).
2. **‘zrezygnować z kontynuowania jakiejś czynności, z używania czegoś’:** *Konwisjo przi odbiórce ni miała ś nimi zodnyj roboty, bo od piyrsego do ostatniego sićka byli sposobni do gwera, chyba zeby juz tam ftorymu „głowa brakuwała”, co mu jom niedźwiydź urwoł przi pasuwaniu sie, to go juz ostawiyli* (BalNS 138: Fr).

OSTKA *rz. ż* **‘narzędzie do wycinania ostu w jęczmieniu, owsie’:** (matK: Kc).

OSTNIK *rz. mż* **‘ptak o krępej budowie ciała, nieco większy od wróbla, samce wyróżniają się czarną czapeczką i jaskrawoczerwoną piersią; gil zwyczajny (*Pyrrhula pyrrhula* L.); zob. też: GIL’:** (matK: Nd).

OSTOJCIE ZDROWI ‘formuła grzecznościowa pożegnania wypowiadana przy wychodzeniu z domu’: – *Ostojcie zdrowi. – Boze prowodź* (matK: Dr).

OSTOŃCIE Z BOGIYM ‘chrześcijańska formuła pożegnania wypowiadana przy wychodzeniu z domu’: – *Z Panym Bogiym, to sie miywojcie, bywojcie zdrowi, ostońcie z Bogiym* (NaSp 47: 28: Rp).

OSTRAWY *przym.* **‘nieco za ostry’:** *Takie ostrawe powietrze* (matK: Łp).

OSTREDIWKA *rz. ż, kuch.* **‘ręczna wirówka do odciągania śmietany z mleka; 📷 Tabl. II’:** (matK: Kc).

OSTREWKA *rz. ż* **‘pionowy drąg z przewierconymi poprzecznie dziurami i wetkniętymi w nie patykami, służący do suszenia koniczyny, siana, a nawet owsa; dawniej ostrewki robiono z wierzchołków świerków, sosen, którym przycinano odpowiednio gałęzie; 📷 Tabl. III’:** *Do ostrewek kónicyne* (matK: Fs); *Ostrewka z rogocami* (matK: Fs); *Składać na ostrewki* (matK: Kc); *Do kop siano sie układo, kónicyne do ostrewek, do takif rogoli* (matK: ŁN); *Siano w kopy abo w ostrewki* (matK: Nd); – *A jak sie godo na takie wbijane w ziym pal z ułozonymi tak patykami?*

– *Ostrewka, ostrewka. – A taki podobny pal, ale z patykami z obciyntyf gałynzi samorodnyf? – Ostrewka, ostrewka. To była ostrewka takom, co sie w lesie zrobiyło z wiyrcha drzewa, a takie co sie w dómu robiyło to były nawiertane dziury i zakładało sie patyki. Ta z lasa była zawse lepso, óna miała patyki pod góre, bo drzewo jak rośnie, to rośnie tak, a toto juz było proste, nakładłaś siano, to wsićko tak i nieroz z takij ostrewki to ci wyjechało... Bo na ostrewke trzeba tyz umieć kłaś, nie pudzies i tak nie nakładzies, bo ci sie nie bedzie trzimać, bo nieros ni mos i telo, i ni ma patyka, zakłados i furt ta jakby obijos koło tego głównego patyka i jedno na drugie, nie ze jak zacnym tu kłaś, to nakładym do góry, musis wkoło dookoła i postympnie do samyj góry* (MMilMCK: Nd); *Siano sie grabi do ostrewki, coby nie lezało na ziymi, ba warcy skło. Ostrewki, to to samo co kuliki, ino u nos, tu w Jurgowie nazywajom kuliki, a na Cornyj Górze ostrewki. W tyk ostrewkak to zazwycoj sie wiertało osiym dziur i to były takie wielkie ostrewki, a tote mniyjse to miały tak po seść patykók. Ostrewka z obu stron była zaostrzono, ale ze spodku wiyncy, coby jom było łatwi do ziymi wbić* (pmMiś: Jw); *Noji to było we wiesne jedyn rok, zasiołef owies, podsiywke, w jesiyni my zebrali we zbiórki. Na przisły rok urosła kónicyna, pośli my kosić ze somsiadym, bo my kosiyli kosiarkom kónnom, to ze, ze somsiadym my kosiyli tego. A takie pogody były, rano my skosiyli, wiecór juz trza było przewrócić, na drugi dziyń juz zaś składać do ostrewek* (plBiz: Łp); *No to siano, no normalnie sie skosi, zalezy, kie jak pogoda jes, teroz w tyf miesioncaf. Kosi sie, kopi sie do kup, w ostrewki, susy sie, no niy, noji zwozi sie do stodoły, jak długo casy dysc, no to sie przesuso i wozi sie, i musi ratować jakoś* (BubSpT 100: Łp); *Starzi ludzie ozprawiajom, zeby ostrewkók do kupy nie kłaś, bo jak sie płanetnicy powadzom, to zrucom, a jakby spod na te ostrewki, toby sie przebiył, hej* (ŚlizPPN 56: Jw); *Mielimy ogród koło rzyki, to my w wolnyj kwili sie tam bawiyli z kuzynami, to my siana susyli i, i na tym, do ostrewków my kładli tak jak nasi rodzice* (Kc); (TPPG I: 132: ŁN); (ogsp.). [**kulik** – CzG, Jw, Łp, Rp; **tyka** – Tr]

OSTRO *przysł.* **‘bez pobłażania, bez żadnej delikatności; stanowczo, surowo’:** *Umedytuwała se i postawiyła ostro chłopu: – Wiys co, nie zowidzym ojcu tyf gruli, bo if Pombóg, chwała Bogu, nagodziół doś, ale przecie grzyf tak siedzieć. Nic nie robiom, ani słómy na krziz nie przełozom, a przecie nodzyska majom jesce zdrowe, mogliby sie rusyć po dalsyf dziedzinaf. Teroz w miysopusty tu ni ma cego pilnuwać w chałupie* (BalSKD 99: Fr); (Fr, Jw).
zob. fraz.:
NA OSTRO

OSTRODAĆ *cz. dk* **‘pogubić, stracić wiele czegoś’:** *Dzieś ty ostrodała ty owce?* (matK: Rp).

OSTRO OSEŁKA ‘osełka gruboziarnista, zdzierająca przytępioną krawędź tnącą, zwłaszcza tępawą kosę’: *Nedy tu nosiyli kuske, kuske nosiyli, no to kuska, trza było mieć, no trza zaostrzić kose co jakiś cos, niy? Jak dobrze wyklepano, to nojlepso osełka była gładko, zeby mocno nie darła, ale jak juz potym była tympawo kosa, ne to sie zastosuwało juz śmiyrglówke, to juz była tako bardziyj ostro osełka* (KorpSp: ŁW).

OSTROZNOŚĆ *rz. ż* **‘ogpol. ostrożność’:** *Praca w lesie jako wozok była pracom ciynzkom, jak prze furmana tak i prze kónia. Trza było zawse mieć maksimum ostrozności, przeróznego typu zagrozynia sie pojawiały* (Iwan 33: Nd).
zob. fraz.:
MIEĆ SIE NA OSTROZNOŚCI

OSTROZNY *przym.*

1. **‘ogpol. ostrożny’:** *Ostrozny uwazuje, coby nie wywalić* (matK: Łp); *Ostrozny taki, daje poziór* (matK: Nd); (CzG, ŁN, Łp, Nd).
2. **‘bojaźliwy’:** *Ostrozny taki, wsytkiego sie boji* (matK: Nd).

OSTRY *przym.*

1. **‘o narzędziu: mające dobrze tnącą krawędź lub szpiczasty koniec’:** *Dobry rzoz mo, kie ostry* (matK: Fs); *Jasiyniowym albo olsowym kołkiym mozno cary zatrzimać. Tak to trza urznóć taki kołek przi strondze. Jak fto bacy caruje, to trza kołek odwrócić ostrym kóńcym do góry – to tyn, co pocaruwoł przebity przidzie. Na tyn kołek, co wbity jes w ziymie, górom go wsadzić w ziym, a ostrym kóńcym ku górze tym, co siedzioł w ziymi. Nie wolno tego kónca z ziymi cyścić – boby sie mu moc zdjyno* (BazWierz 92: CzG); *Wiater duchnół od łańcuchók zimnyk skolnyk Tater, kie Symek Poluwac wyseł przed chałupe z gwintówkom przewiysonom bez plecy i ostrom ciupagom w gorzci* (SpCzyt 35: Rp); (ogsp.).
⊛ – *Downo w ogóle wierzono, ze ta Wigilija to jes taki scególny dziyń połoncynio róznyk światók i ze mozom przijś wtedy, przichodzić du, du dómu duse, ftore juz umarły. Noji nie wolno było wiele rzecy robić. Nie wolno było na przikłod właśnie ostrymi narzyndziami sie zajmuwać, bo te duse mogły być, mozno było im zrobić krziwde. Nie wolno było gwałtownie siadać ani wstawać tyz z tego powodu.*

I tyz wiecór, jak sie juz pojadło po wiecerzi, zostawiało sie jedzynie, bo duse przidom i ze bedom jesce jadły (JurgTB: Jw).

2. **‘o niektórych substancjach: żrący’:** *Jako kolejność pracy była przi rajbaniu? Piyrse to było prziniesiynie safla do izby i namocynie brudnioków. Brudnioki zaloła wodom i odpowiedniom miare ługu wloła do odpowiedni miary wody. A dlocego odpowiednio miara ługu? Zawse mama godała, ze ług środek ostry i udzielało sie na rynki i skóre. Ze to trzeba było przestrzygać miare* (Iwan 32: Nd).
3. **‘o człowieku i jego sposobie postępowania: zdecydowany, bezpardonowy, bezwzględny’:** *Ojciec zawse ostrzyjsy jak matka* (matK: Dr); *– Matka musi być tako co i ostrzejso, i dobro, nie popuscać dzieciom tak na het, i kochać if, i sićko. – Ociec tyz musi umieć kochać dzieci. Tyz musi sie opiekuwać nimi i mysleć o nif.* M: *– Dobry ociec wiy, ze mo dzieci, niedobry nie dbo o dzieci, pije. – W rodzinie matka jes bardzi zawse odpowiedzialno, bo jednak te baby zawse majom jakiesi serce wiynkse, tak mi sie widzi, ze zawse matka jes ważniyjso w rodzinie jak chłop* (GrJMSp 321); (Dr, Kc).
4. **‘mający mocno chropowatą powierzchnię; szorstki’:** *Ryps ostry* (matK: Fr); *Forzty my mieli w dóma drewniane, to je trza było dobrze cuchać, coby były cyste. Brałak takom kiefe ostrom, takom, co miała drewniane z góry, a od spodku miała takie jak włosy, ale to twarde było* (pmMiś: Jw); (Fr, Jw).
5. **‘stromy’:** *Ostro góra || bystro || przikro* (matK: Fs).
6. **‘o zimie, mrozie: cechujący się niską temperaturą; przenikliwy’:** *Ostro zima* (matK: Jw); *Ostro zima jaz poli* (matK: Kc); *Bo jes ostro, zimno woda* (matK: Jw); (Jw, Kc, Rp).
7. **‘mocny w smaku; pikantny, piekący; zob. też: PORNY w zn. 1.’:** *Krzon jes ostry i dodaje sie go malućko, coby nie piók. Jo krzon zawse dajym do świynconygo, bo i świyncym we Wielkanoc. Mo bioły korzyń i tyn korzyń trza obrać, a potym dopiyro jeś mozno, jak sie go umyje* (pmMiś: CzG).
8. **‘o melodii: szybki, skoczny’:** *Ostro nuta* (matK: Łp).
9. **‘o głosie, dźwięku: przenikliwy, zdecydowany’:** *Tacy, co kosiyli, óni wiedzieli, jaki kosa mo mieć głos, bo jak miała głos taki jak blacha, tak jak tako brutfana, to z takiyj kosy nic, óna sie nawet trowy nie chyciyła, musiała mieć ostry głos i taki długsy, rozumiys?* (MMilMCK: Nd); *Naroz słysyme dziwny i ostry głos nad nasymi głowami. – Wase krowy przesły na słowiyńskom strone, a toci dwa za niymi – powiedzioł hajcy. To dopiyro śpas – pomyślołef. Trzimoł małyf za hasyntrogi. Stanylimy jak wryte, zodyn ni móg wydusić ani słowa. Słychno było jacy posapkuwanie Bartka i Stefanka* (SpCzyt 61: Nd); (Nd).
10. **‘o świetle: intensywny, mocny’:** *Dziesi ociec zegnali karbitu, zawse musioł być scelnie zamknion y. Mielimy go w śklanym słoju ze zokrontkom. Jakby nie był scelnie zamknion y, toby sie rozsypoł w prosek. Takie twarde kamycki, trzeba if było potłuc. Kładło sie do lampy kamycek wielkości mały śliwki. Cały wiecór z tego małego kamycka było ostrzyjse światło, jak z naftowy lampy* (Iwan 31: Nd).

zob. fraz.:
OSTRO OSEŁKA

OSTRZE *rz. n* **‘tnąca krawędź narzędzia, np. noża, kosy’:** *A wzion ciupage, sruciół serdok, przewróciół do góry kudłami, jak zacion na samym środku do tego serdoka ostrzym ciupagi. Zrobiół krziz, owce popuściyło. Ftore były jesce, co skurłoty jesce nie powylatuwały, nie po, to wysły z tego. A ftore juz zaskalyrzom sie, to juz sie obiyrało i juz gniyło* (CzG); *Topór. Siykiera zwano topór różni sie od innyf siykier tym, ze jyj trzonko nie jes osadzone prostopadle do ostrza, ale skryncone w prawo o telo, coby zaciśnionte rynki nie ociyrały sie o belke, a wzrok lecioł po ostrzu toporu i po liniji, ktorom wytycył snur* (Iwan 45: Nd); (ogsp.).

OSTRZIC *cz. dk* **‘obciąć włosy człowiekowi (nożyczkami lub maszynką)’:** *Kołcun ostrzic* (matK: ŁN); *Ostrzidze jedyn drugiego* (matK: ŁW); *– Je, Boze, Boze – lamanciół se Bartek – a coz be z mojom Justynkom? – Bandurzi nic nie dbali, ino głowe do golućka ostrzigli, zataluwali do glejdy i powieźli prec do Widnia. Na odchodne ani sie mu nie dali odebrać od nikogo, ino telo, co Jano z hornyf chłopców Janosikowyf zdoloł zawołać: – Bartuś, a jakby ci sie źle powodziyło, to pamiyntojze na nos. Kolebe momy na Kralowyj Holi!* (BalSKD 101–102: Fr); (CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Rp, Tr).

OSTRZICA *rz. ż* **‘pospolity chwast o długich (do ok. 1,5 metra), czterokanciastych łodygach owijających się wokół innych roślin, rosnący w zaroślach, na polach uprawnych, kłopotliwy zwłaszcza w zbożach, gdzie sczepia źdźbła, utrudniając mocno ich zbiór; przytulia czepna (*Galium aparine* L.); 📷 Tabl. I’:** (matK: Dr, Fs, Kc, ŁN, Nd). [**przitulijo** – CzG, Łp]

OSTRZIC SIE *cz. dk* **‘dać sobie obciąć włosy’:** *Na goło sie ostrzig* (matK: Rp); (Fr, ŁN, Rp).

OSTRZIĆ *cz. ndk* **‘czynić narzędzie ostrym’:** *No osełkom my ostrzyli, no ale zeby nie była śmiyrglówka, bo śmiyrglówka była osełka, to była tako*

ostro osełka, noji kuska była z wodom przi pasie. A lepso była osełka z takiego piaskowca kamiynia (Kc); (Dr, Kc, Tr).

OSTRZYC *cz. dk* – **OSTRZYGAĆ** *ndk* **'ogpol. ostrzec':** *Młynarka nisko za nogi obłapiała wojocka i dziynkuwała mu, ze if tak ostrzóg, bo młynorz był bogaty i dboł o biydnyf ludzi* (BalNS 115: Fr).

OSTRZYGAĆ zob. OSTRZYC

OSTRZYNIE *rz. n* **'forma rzeczownikowa czas. OSTRZIĆ':** *Ostrzynie nozy* (matK: Tr).

OSTRZYŹBIĆ SIE *cz. dk* **'orzeźwić się, np. przez napicie się wody w czasie upału':** (matK: Kr).

OSTUCHAĆ *cz. dk, tkac.* **'powiązać w STUCHY wymoczony w MOCYDLE len w celu jego wyschnięcia':** *Jak go juz potym ostuchomy, usknie, wysiedzi tydziyń cy dwa tyźnie, jak go ostuchomy, tak go bierymy potym du dómu. A tak jaz potym po samyf syćkif zbiyrkaf, po robocie tak pójdziymy go tłuc* (BubSpT 94: Kr).

OSTYGNÓĆ *cz. dk* **'ogpol. ostygnąć':** *Jak była blacha na kuchynnym piecu dobrze zagrzoto, to sie sypło na niom gorcek jarcu i łyzkom drewnianom sie go przemiysuwało nazod do gorcka, zeby ostygnół. A po ostygniynciu młynek w ruf, noji przemleło sie jarzec upiecony na blasce i tak na wyglond nie rozróżnioł sie jarzec od prowdziwy kawy. Była tako domiyska do ty jarcany kawy, co sie kupiyło, nie była drogo, takie małe kulecko (cygoria) sie ruciyło do ty jarcany kawy. I takom my mieli w tamtyf casaf kawe* (Iwan 14: Nd).

OSUKAĆ *cz. dk* **'ogpol. oszukać':** *Ale go osukoł* (matK: Rp); (Fr, Nd, Rp).

OSUKIWAC *rz. mos* **'oszust; zob. też: OSIUST':** (matK: ŁW).

OSULAĆ *cz. dk* **'nadać czemuś kształt przez okrężne ruchy dłońmi; obtoczyć':** (matK: CzG).

OSUST *rz. mos* **'oszust; zob. też: OSIUST':** *Osust ś niego, umiy cyganić* (matK: Rp).

OSUSYĆ *cz. dk* **'ususzyć coś po wierzchu':** *Rane trza namocyć we wodzie z runku, to jom osusy* (Nd).

OSUWISKO *rz. n* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Jak som ulewy abo jak ziemia wode nie przijmuje, wiync som osuwiska, pynko ziym, powódź, to po prostu wpychajom w te sceliny po kawołku świynconego chleba i wtedy nie urwie tego, nie urywo* (Łp).

OSWOJIĆ *cz. dk* **'zacząć traktować coś jako rzecz naturalną':** *Biyda zaglondała w ocy tym, ktorzi sobie oswojyli niedbalstwo, a moze nawet ośmielym sie powiedzieć – lynistwo* (Iwan 23: Nd).

OSWOJIĆ SIE *cz. dk* **'przywyknąć do czegoś':** *Tak my sie oswojyli* (matK: ŁN); *Oswojół sie juz pies, zno juz swojif* (matK: Łp); (ŁN, Łp).

O SWOJYJ DUMIE 'z własnej inicjatywy': *Jo o swojyj dumie by nie seł* (matK: Łp).

OSYMDZIESAT *licz. główny, pok. III* **'ogpol. osiemdziesiąt; zob. też: OSIYMDZIESIONT':** (matK: Łp).

OSYNDRZAŁY *przym.* **'pokryty grzybem, pleśniejący pod wpływem nadmiaru wilgoci i braku dostępu świeżego powietrza':** *Osyndrzało ściana* (SSWG 18).

OSYNDZIAŁY *przym.* **'pokryty szronem; oszroniony; zob. też: OSYNDZIANY':** *Las osyndziały* (matK: Łp).

OSYNDZIANY *przym.* **'pokryty szronem; oszroniony':** *Sryz || sryn || syndzelina tyz, kie osyndziane stromy* (matK: CzG). [**osyndziały** – Łp]

OSYNDZIĆ *cz. dk* **'pokryć szronem; oszronić':** *Osyndzi wsyndy, po ziymi, po drzewak* (matK: Rp).

OSYNDZIEĆ 'pokryć się szronem': *Goje osyndziały* (matK: CzG).

OSYNKA *rz. ż* **'długa żerdź z żelaznym hakiem na końcu, używana głównie przez strażaków do rozrywania szczątków na pogorzelisku; osęka; 📷 Tabl. III':** (matK: Jw).

OSYPAĆ SIE I *cz. ndk* **'ogpol. rozsypywać się':** *Bryłowato ziym – bryły takie, zaskniontе, nie osypo sie* (matK: Fr).

OSYPAĆ SIE II *cz. dk* **'ogpol. rozsypać się':** *Baba, jak warzi w kuchni, to choćjako wyjdzie i kapnie sie cym, i osypie sie choćco. Tymu włośnie nosi sie siurc. Jego sie oblyko na dziady i choćby, i ta co kapło, to juz nie domarasi dziadók, ba jacy tyn siurc, a jego to wartko sie rajbie, bo ciynki je* (pmMiś: CzG).

OŚ *rz. ż* **'w znaczeniu ogólnopolskim; 📷 Tabl. III':** *Obsada i oś w obsadzie* (matK: Fr); *Buks, co chodzi na osi, loty albo zelazny* (matK: Fr); *Na zelazne osi to śmiyr || maść sie woło* (matK: Fs); *Na osi abśtok* (matK: Fs); *Drewniok, co mo drewniane osi* (matK: Fs); *Kabźla nawdzioto na końcu osi* (matK: Fs); *Cupanty, co trzimie abśtok solom* (matK: Nd); *Buks – zelazo, co chodzi na osi* (matK: Tr); (ogsp.).

OŚCAĆ *cz. dk* **'pokryć moczem, osikać':** *Mrówki ościom, to takie kwaśne* (matK: Dr).

OŚCIENICA *rz. ż* **'kłująca część kłosa':** (matK: Tr).

OŚCIOK *rz. mż* **'ogpol. szczygieł (*Carduelis carduelis* L.)':** (matK: Dr).

OŚCISTY *przym.* **'o wełnie owczej: ostry, szorstki':** *Nase owce som takie ... majom ościsty włos* (KorpSp: ŁN).

OŚCIYZ*

zob. fraz.:

NA OŚCIYZ

OŚĆ *rz. ż*
1. *zwykle w lm* **‘łuska na ziarnie zboża, odpadająca np. przy tłuczeniu kaszy, przy mieleniu’:** *Zubruje sie piyrse z ości, omiylo sie* (matK: ŁN); *Proć soli tłukło sie w stympce pyncoki z jarcu. Jarzec przeznacony na pyncoki (to takie krupy, ale nie ocyscone z ości). I dosusuwało sie jarzec na blasce, zeby sie lepi tłuk. Te pyncoki zastympuwały znowu nom krupy jarcane* (Iwan 20: Nd); (Fs, ŁN, ŁW, Nd).
2. **‘ogpol. ość rybia’:** (matK: Dr). [**kość** – Nd]
3. **‘szorstki wąs na kłosie jęczmienia, żyta i czasem pszenicy’:** (matK: CzG, Fs, Kc, Łp, ŁW, Nd).

OŚKA *rz. ż* **‘mała, cienka oś’:** *Na ośce prozek sie podźwignie* [w KOLCACH] (matK: Fs); *Potym w lecie posełef z chłopami na kośby pod Kraków, kosiylimy zyta, pszynice ryncnie i do stusków składali. Trochef zarobiył, tof sobie w Krakowie za tyn zorobek kupieł ośke do cyrkulorki i wiertarke małom elektrycnom* (Iwan 22: Nd); (Dr, Fs, Kc, ŁW, Nd).

OŚKLONY *przym.* **‘osłonięty szybami’:** *Ośklony ganek* (matK: Jw).

OŚLADA *rz. ż* **‘zjawisko, zdarzenie zapowiadające coś mającego się stać w przyszłości lub dające znać o czymś dziejącym się aktualnie’:** *Dźwiyrze sie same otwiyrajom, ki pieron, ośląda jako cy co?* (CoWś 248: CzG); *Patrzym, stary śpi fest, a durk jesce wiynksy. Zaruciyłaf odziywacke, lecym do stajnie, ośląda cy co?* (NaSp 89: 54); *– Ne dy to, chłopce tako prze syćkik ośląda – godo stryno. – Co tyz to godocie? Co to ta ośląda? – To taki znak boski, óna mi na to, coby sie ludzie zastanowiyli, co robiom. Trzeba se to wzionć do serca i sie poprawić!* (NaSp 36: 24: Jw); [– I tu więcej nie było strachów?] – *Tak to nie. No jo wiym, nieroz, nieroz ludzie godali: ośląda przisła, ośląda, jak ktoś tam umar. Ośląda przisła, no* (Kc); [– Słyszeliście o ośladach?] – *Jak tego, to wom powiym. Umiyroł tu mojyj córki syn. I był kwiotek na ścianie, noji tego, i patrzimy na tyn kwiotek, i tyn tyn kwiotek sie uniós i spod. I, i spod. I jo godom: to jes ośląda! A tyn, co siedzioł za stołym, godo: e, a co to jes ośląda? Jo godom: ne taki jes znak, jak ftoś umiyro, to no... To niby... Tak dziadki godali, ze sie przidzie no, abo tu ta dusa cy tyn duf znak daje no. No ne to na ocaf tego, wiycie. I to jef widziała tego, noji zaroz godom: o, to ze to jes ośląda, godom, to tu tego, neji zaroz był, ze zmar* (RnS 132: Kr); *– A co to jes ośląda? – Ośląda to jes cosik takie, ze dejmy na to dziadek lezy w śpytolu i umiyro, a w tym dómu spadnie tam zygor cy na przikłod jes na stole gornecek z cymsik i tyn gornecek pynknie, i syćko sie wylyje, abo sie skopyrtoł stołek, abo dziesik cosik durknie. No to jes ta ośląda, to tyn człowiek przisеł zasygnalizować, poinformować dómowników, ze ón juz odeseł z tego świata. A nasi mama w Ameryce, teroz ciotka umarli, no tamtego roku, w listopadzie, a październiku, a mniyjsa o to, ale w Ameryce som, a ciotke momy, teroz umarli w Ciechaf, w Ostrawie, koło Ostrawy, no to tyz tak sie godo, ze: ośląda, ośląda przisła. Normalnie mama godali na telefon, ze chodziyło to po izbie, słyseli, ze ftosik przisеł do izby, zrobiył pore kroków, w nocy, no jak spali w wiecór, niy. Pore kroków zrobiyło, dźwigło im pierzine, noji co, noji posło het. Noji co sie stało? No to człowiek myśli, bo to juz tako, ze ośląda, niy. Choćkiedy tak siedzis dóma i tam nie wiadomo nic, a przeważnie to tak widzis, ze choćkiedy siedzieli dwie cy trzi osoby, aboś i som, i tu ci na przikłod cosik stuknie. To nie tak, ze stuknie ci tam, bo i wiadomo, moze ci tam, jakisik gorcek mos źle połozony cy co, to ci zjedzie. Ale to ci sie zrobi na miyjscu widocnym. Noji na przikłod siedzimy teroz tu i godomy, i het tyn taboret pac na ziym. Nie było nikogo, fto go zwalół? No to jes tako ośląda. To abo ftosik w danym momyncie umiyro, jak sie tyn stołek wolo, tak jak godom ci przikłod. – Ftosik ze znajomyf, z rodziny? – No, ftosik ze znajomyf to, no, racyj to tak, no z bliskif, blisko rodzina. Tak, wiys, jak dziadek umar. Kiedy dziadek umar? W listopadzie jakosik, kóńcym listopada, w październiku. Maryśka godała, w pokoju siedziała óna przed telewizorym i Józek, Bartka nie było w dóma, na korytarzu ziarówka wyleciała, ze ziyrandola wyleciała ziarówka. Nie pobiyła sie, normalnie, jakby jom ftosik wykrynciył i spadła. No cóz to, co to robicie, co, co to takie? Ne nic. Ne co sie stało? No to wzion ziarówke Józek podniós i stanoł na stołek, zakrynciył ziarówke. Telo, co zakrynciył ziarówke, juz telefon dzwóni z Nowego Torgu, ze pon Władek nie zyje, w tyj kwili umar. No to mi Maryśka godała, no teroz, w listopadzie tamtego roku, w kóńcu listopada dziadek chyba umarli, no. To takie choćkiedy som takie, ze ośląda, ze przidzie ci pokozać* (Fr); (CzG, Fr, Jw, Kc, Kr).

OŚLEBODZIĆ *cz. dk* **‘oswobodzić’:** *Królym go nazywali, bo ik oślebodziół* (matK: Rp).

OŚLEP*

zob. fraz.:
NA OŚLEP

OŚLEPIĆ *cz. dk* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Oślepiyła jasność barz, blask do óc* (matK: Tr).

OŚLEPNÓĆ *cz. dk* **‘utracić wzrok; oślepnąć’:** *Zniewidzioł || oślepnył* (matK: Kr); (Fr, Jw, Kr, Nd).

⊛ *Trzeba było uwazuwać, zeby nie zrucić gniozda, neji potym jak sie małe jaskółki wykluły, to tyz nie wolno tam było zaziyrać, do tego gniozda, co to tam jes abo kielo if jes, bo godali..., zeby nie zaziyrać do gniozda, bo sie oślepnie* (pmBarnasz: Fr).

OŚLICA *rz. ż* **'ironicznie o dziewczynie, której przypisuje się brak wiedzy i umiejętności':** *Nie fciała sie ucyć za nic w świecie. Dwa roki chodziyła do tyj samyj klasy, oślica, a potym ojcowie jom dali na służbe* (GrJMSp 237).

OŚLIZGNÓĆ *cz. dk* **'powierzchnia czegoś stała się śliska, nieprzyjemna':** *Oślizgło* [zrobiło się ślisko po krótkotrwałym deszczu] (matK: Dr); *Juz oślizgły* [o ziemniakach], *gdzie to bes jod?* (matK: Rp); (Dr, Rp).

OŚLOĆ *cz. dk* – **OŚLYWAĆ** *ndk* **'ogpol. rozlać':** *Odcedziyłeś mlyko, jesce wiadro trza było popłókać, a dziś nic, sićko sie wyrzucało. Jakbyś mlyko kajsi, kurwa, ośloł, jakbyś ośloł dziesi mlyko, jak ześ wylywoł do gielety, do tego, do kańwy, to juz baca, juz krziwo na ciebie patrzył* (KorpSp: Rp); [**ozloć** – Kc; **oźloć** – Kc, Łp]

OŚLOĆ SIE *cz. dk* – **OŚLYWAĆ SIE** *ndk* **'ogpol. rozlać się':** *Zółć || goryc ośleje sie to niedobre* (matK: Tr); [**ozloć sie** – Tr; **rozloć sie** – Fr, Łp, Nd, Rp]

OŚLYWAĆ zob. OŚLOĆ

OŚLYWAĆ SIE zob. OŚLOĆ SIE

OŚMICKA *rz. ż* **'kosa o ostrzu długości 80 cm':** *Ośmicek ni ma?* (matK: Rp).

OŚMIELIĆ SIE *cz. dk* **'odważyć się coś zrobić':** *Potym sie ośmieli* [o dziecku początkowo nieśmiałym] (matK: Łp).

OŚMINA *rz. ż*

1. *daw.* **'nieprecyzyjna jednostka miary powierzchni pola równa połowie ĆWIYRTKI, tj. ósmej części ROLI':** *Ośmina = 4 utra* (matK: Nd); *Ośmina, ćwiyrtka 3 ha 60 a* (matK: Dr); *Ośmina = scwarcizna = 4 utra = 4 morgi* (matK: ŁN); *Ćwiyrtka = 2 ośminy* (matK: Dr); *½ ćwiyrtki = ośmina = scfarcizna = 4 utra = 4 morgi* (matK: ŁN); *Ćwiyrtka = 4 ośminy* (matK: Nd); *Jedna ośmina to, to niecały hektar* (RnS 161: ŁN); *No dawali majontek, ojcowie dawali córce, to wołali u nos ośmina, pół ośminy, pół ćwiyrtki. To juz pół ćwiyrtki. Ośmina to jes, to jak dwa hektary. No to dawali różnie, jak ftory bogaty był. No bo juz biydny cłowiek ni mioł po co iś do bogatego, bo sie go pytali: dziadu, co mos? To juz nie fcioł dziywki wydać za biydnego, bo ni mo nic, to juz musioł sukać takom sobie do swoji równie* (BubSpT 126: Nd); *Wiecór poodbywołef sie fryśko i idym do ryftorza. Chłopów juz cało izba. Prezes piyknie nos prziwitoł, a ryftorzowyj kozoł naloć wsićkiym po ślamperliku. Potym otworzył swoje ksiyngi i zacon odcytować, kielo uter drzewa mo przidzielone kazdy gazda wedle ilości posiadanego gruntu, wykozanego w ośminaf* (SpCzyt 110: Nd); (CzG, Dr, Fr, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp). [**ośmizna** – Tr]
2. *str.* **'element zdobniczy w kształcie cyfry 8; wyszywany SIUTASIEM na gorsetach, na PORTKACH; 📷 Tabl. IV':** *Na portkaf były borytasy, a teroz som ino ciynkie oblamki, bo borytasy ino te stare nogawice majom i óne som jesce ośminami wykóńcone dookoła tak, a w środku, dziś sie godo, krokiewkom gałajdowom som wykóńcone* (pmKosz: Nd).
3. **'karta do gry, oznaczona cyfrą 8':** (matK: Łp, ŁW, Rp).

OŚMINKA *rz. ż* **'zdr. od rz. OŚMINA w zn. 1.':** (matK: Nd).

OŚMIOĆ SIE *cz. dk* **'zacząć się śmiać; roześmiać się, uśmiechnąć się':** *– Maryna, ty sie cosi barz śmiejes! – Dyć sie ta cłek musi ośmioć! – Cosi tam musiało u tobie w dóma być. Je powiydz, o co sie śmiejes? – To juz nie! Jo obiecała, ze nikomu nie powiym. Stary, kieby sie dowiedzioł, wygnołby mnie z dómu za dziesiontom granice!* (SpCzyt 148: Jw).

OŚMIOLITROWY *przym.* **'o naczyniu: mający pojemność ośmiu litrów':** *W nasyf rodzinnyf gazdostwaf, móc powiedzieć, prawie w kazdyj miarka sie znajduwała. Były miarki piynciolitrowe, dwulitrowe i ośmiolitrowe* (Iwan 11: Nd).

OŚMIORO *licz. zbiorowy* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Ośmioro dzieci* (matK: Kc); *Ośmioro nos jes syćkif* (matK: ŁW); *U nos i dziś, wiycie, na nasyj gazdówce jakbyście nie przizarobiyli, to bedziecie ciyniutko piskać. U nos to niby tak sie godo, ze gazda, hej mo ośmioro statku i kónia przi tym, ale jakby nie przizarobiół, no to coz* (BubSpT 111: ŁW); (Kc, Kr, Łp, ŁW, Rp).

OŚMIYSAĆ SIE zob. OŚMIYSYĆ SIE

OŚMIYSYĆ SIE *cz. dk* – **OŚMIYSAĆ SIE** *ndk* **'ogpol. ośmieszać się':** *No to tak sie godo, prowda powiedzieć nie wsysko akcesym słowiyńskim ani cieskim, ani polskim. Nale ludzie sie ośmiysajom z tym, no bo dziecko se łómie jynzyk i to nic nie daje, bo przidzie do wyzsyf skół, nic nie umie, no tu miyscanki ni majom... słowiyńskiyj dopiyro w Jabłonce, no tam wsyćkie dzieci nie umiejscom, niy Polska* (BubSpT 124: Nd).

OŚMIZNA *rz. ż, daw.* **'nieprecyzyjna jednostka miary powierzchni pola równa połowie ĆWIYRTKI, tj. ósmej części ROLI; zob. też: OŚMINA':** *Pola momy nieduzo, my tu licymy ośmizna*

i ćwarcizna – koło nif wsyndy to nazywajom morgi. A te nase morgi w płónyf miejscaf, ino telo, co dwie krowy wychowomy. Kónia ni momy, ino napytujemy, to potym przistac [zięć] *musi odrobiać; owce tyz ni momy, tylko te krowy dwie* (NitschWPTG 51: Tr).

OŚNIK *rz. mnż*

1. *bud.* **‘proste narzędzie stolarskie w postaci ostrza o dł. ok. 50 cm, zakończonego dwoma uchwytami ułożonymi prostopadle do niego, służące do wzdłużnego strugania drewna przez pociąganie do siebie, używane zwłaszcza przy struganiu drewna na DZIADKU; 📷 Tabl. V’:** *Gónty były z drzewa, albo jedla, albo smrek. To se móg i som urobić tyz. Nascypoł i nastrugoł ośnikiym, móg se i som narobić, a kie som nie narobiół, to se napytoł chłopa takiego, taki, co robuwoł wiyncyj, co był troche wbity do tego. Juz lepiyj mu to sło, to narobiół gónciorz, gónciorz* (BubSpT 48: Fr); *Ale wracom do tyf nacyń z drzewa. Ze sie robiyło okrongłe juz dongi, trzeba było wystrugiwać wygiyntym ośnikiym, coby powierzchnia dongi od środka była kolisto. To było tak, jak sie robiyło cosi o mały kolistości, to słuzył do tego ośnik o mały kolistości. A jak sie robiyło cosi duze, to trzeba było ośnik o syrsy kolistości, dziadek mioł na małe i na duze pojymniki ośniki* (Iwan 46: Nd); (Fr, ŁN, Nd).
2. **‘narzędzie do korowania drzewa, mające ostrze osadzone na trzonku; zob. też: ISTYK w zn. 2.; 📷 Tabl. III’:** *Istyk* ‖ *ośnik* (matK: ŁN).
   zob. fraz.:
   KRZIWY OŚNIK

OŚRODEK *rz. mnż* **‘ośrodek zdrowia; zob. też: OŚRODEK ZDROWIO’:** *Łajdok taki doktór, ni móc go zastać w ośrodku* (matK: Fr).

OŚRODEK ZDROWIO ‘ogpol. ośrodek zdrowia’: *Ośrodek zdrowio jes inyndy, a to inyndy* (matK: Dr). [**ośrodek** – Fr]

OŚRÓDKA *rz. ż, kuch.* **‘wewnętrzna, miękka część bułki, chleba’:** (matK: Fs).

OŚTRÓFAĆ *cz. dk, daw.* **‘ukarać’:** *Hrabino napisała toblicki, jednom napisała na prziściu z Kapuśnice, tu od spływy, drugom na górze, jak sie jedzie od drógi, trzeciom od Falstyna, napisała w trzof jynzykaf i za to jesce jom rzond przedwrześniowy polski ukoroł ŝtrófom (musym godać po śpisku), ośtrófali jom za to, ze miała napisać piyrse po polsku, bo to w polskim państwie Zomek, „wstymp wzbroniony”, a óna napisała „tilos a bemenet”, a potym napisała „entrit ferboten”, a na ostatku napisała „obcym wstymp wzbroniony”* (BubSpT 122: Nd).

OŚWIADCAĆ SIE zob. OŚWIADCYĆ SIE

OŚWIADCYĆ SIE *cz. dk* – **OŚWIADCAĆ SIE** *ndk, now.* **‘ogpol. oświadczyć się, poprosić o rękę’:** *Mój monz opowiadoł, jak sie jego pradziadkowie, jak sie dziadek oświadcył babci. Pośli dzieś tam na jakiś mostek i tak patrzi na niom, tak patrzi: – To co, ruzykujem?* [śmieje się]. *To były oświadcyny* (Nd).

OŚWIADCYNY *rz. nmos, now.* **‘ogpol. oświadczyny’:** (Nd).

OŚWIYCIĆ *cz. dk* **‘o Bogu: sprawić, że ktoś zaczyna myśleć, postępować rozsądnie’:** *Oświyćze Boze, zebyś ty se rozpamiyntała* (matK: Dr).

OŚWIYNCAĆ DUCHA ‘palić ogniska w Zielone Świątki (na pamiątkę zesłania na apostołów Ducha Świętego)’: *No, a w Zielonte Świontki to my Ducha pośli oświyncać. Brało sie, wycinało na tym, na smyreku takom skóre i robiyło sie takom puske, i do tyj puski sie zbiyrało smołe, i tom puske potym my zascypuwali do takiego patyka, i zapolylimy tom śl... tom smołe, i ślimy tak gynsim do góry, het, het, het, het do góry, do grapki tamok i tamok my polyli ognisko, i tam my śpiywali. Neji tam była libacja cało zaś* (CzG).

OŚWIYNCELINA *rz. ż, kuch.* **‘potrawa spożywana w Wielką Niedzielę, sporządzana z pokarmów święconych w Wielką Sobotę, przygotowywana głównie na wywarze z chrzanu’:** (CzG).

OŚWIYNCIĆ *cz. dk* **‘nadać czemuś sakralny charakter, odmawiając stosowne modlitwy i kropiąc wodą święconą’:** *Sadło wisiało, kiełbosecke, jak zrobiyli, ale to nieduzo. To jom trzimali, jacy sie kukało na niom, zeby była na oświyncynie na Wielkanoc* (GrJMSp 306); *To jes jakieś diabelskie pudełko – pado. Wzion oświynciół, cosik tam umodlół sie i tak dalyj, pośimy pod kościół, ruciyli w potók i wiyncyj sie pudełko nie wróciyło* (BubSpT 64: Jw); *– Te, abo świynceline, jak sie świynciyło, to zeby zodne ta cary, włośnie, no, no, dobrze godos, zodne cary nie przisły, no to do kościoła sie świynco... na Wielkanoc świynceline sło oświyncić. No to trza było wartko lecieć ze świyncelinom, zeby wartko żrało, bo jak nieskorzi przilecioł, no to juz nieskorzi za somsiadym kosiół. A jak przilecioł, to trzi razy dookoła trza było tom całom gospodarke, chałupe sićko oblecieć wkoło, zeby, zeby zodne złe duchy nie wchodziyły. Jak ogiyń świynciyli... – Z tom świyncelinom? – Z tom świyncelinom, z tym kosykiym, ino zeby nie wytrzepali... – A niektorzi to tak pryndko na rowerak* (CzG); (CzG, Jw).

OTACARNIA *rz. ż* **‘ogpol. tokarka; dawniej o napędzie nożnym; zob. też: TOKARNIA; 📷 Tabl. V’:** *Otacarnia głowy kół otacuje* (matK: Fs).

OTACUWAĆ *cz. ndk* **‘obrabiać drewno, metal na tokarce, wytwarzając okrągły przedmiot; zob. też: TOCYĆ’:** *Otacarnia głowy kół otacuje* (matK: Fs).

OTAJAĆ *cz. dk* **‘o śniegu: stopić się’:** *Koplina, dzie śniyg otajoł* (matK: Rp); *Zmiynkło juz, otajało* (matK: Fr); *Śniyg otaje* (matK: Tr); (Fr, Rp, Tr).

OTARCIE *rz. n* **‘niedokładne młócenie polegające na kilkukrotnym uderzaniu niewymłóconym snopem np. o ścianę, by obedrzeć ze słomy część ziaren’:** *Otarcie, jak mu pilno sioć* (matK: Tr).

OTAWA *rz. ż, star.* **‘odrastająca na nowo trawa po pierwszym, zasadniczym pokosie (tradycyjnie trawa koszona jest zwykle tylko dwa razy, co uwarunkowane jest ostrym klimatem, a dawniej słabym nawożeniem gleby); też: drugi pokos siana; zob. też: POTROW’:** *Na świyntego Bartłomiynia kosom otawe* (matK: Nd); *Matka juzyne juz ci naryftuwała, trza sie pomału brać z krowami abo sy mnom ku otawie* (SpCzyt 19: Nd); *Siano sie kosiyło zawse tak do Jona – do dwudziestego cwortego; w Jona – zeby skosić siano, a potym zaś to było – to wołajom „potrow”, ale to my wołome „otawe”, niy – to drugie siano. I to sie zaś kosiyło we wrześniu. – Do ósmego września, a sie łapało od piyrsego września, zeby to pokosić. Ne to my pokosiyli i susyli. Ne to dobrze było, jak była pogoda, a jak nie było pogody, to bylejak sie wysusyła ta otawa. I to potym my zaś, jak my mogli, to woziyli do tyj sopy i zrucali, zeby tyn pokarm był prze te krowy i prze tom gade. Hm. I takie zycie było* (pmJerd: Fr); *Na otawe my wyganiali krowy, bo rade sie na niyj pasły. Trza było uwazować, bo jak krowa za duzo otawy pozarła, to potym jom mogło pucyć* (pmMiś: CzG); *W lecie, jak juz my posusyły sićko siano, to potym za jaki miesionc trza było zaś iś w pole z grabiami. Drugie siano grabić – to my nazywali otawa. Toto sie lepi grabiyło, bo otawa jes wse drobniyjso i mniyjso niz siano, to lekcy sie jom grabi, ale za to gorzi jom poskładać do kulika, bo to krótkie, to wylatuje jak diabli. Otawe to my nojcyńści kładły w klapnionki, ale to jacy wtedy, jak wiadomo było, ze pogoda be piykno, bo inacy to otawa w klapnioku by sie mogła zapolić. Otawe trza dobrze i długo susyć, bo óna to mo takie cosi, ze odzywo, jak je niedosusono, ale zaś jak otawa przesusono, to tyz niedobrze, bo wtedy ni ma jom jak pozbiyrać, bo sie krusy* (pmMiś: CzG); *Otawe sie grabi w kopki, coby jyj dysc nie zaloł i coby warcy uskła. Na Cornyj Górze to wołajom klapnioki, a my tu kopki. To takie małe som kopki. Jak sie nie fce komu robić posodkók, to tak jacy narucome grabiami na kupe i juz kopka gotowo. Jak sie na dysc zbiyro, to i widłami narucome i tyz musi być. Kopki trza potym na drugi dziyń oztrzepać. Ta otawa sie tak troche przigrzeje w kopkak i potym, jak rosa obesknie, to jom sie oztrzepie i lepi sknie* (pmMiś: Jw); (TPPG I: 133: ŁN); (ogsp.).

OTAWIĆ SIE *cz. dk*

1. **‘o roślinie: ożyć po zwiędnięciu, przyschnięciu; odrosnąć na nowo’:** (SSWG 18).
2. **‘komuś polepszyło się zdrowie’:** *Chory, a potym sie otawi troche* (matK: ŁN); *Ón sie otawi, kie wypasiony* (matK: Fr); *Otawi sie, stłustnył* (matK: Tr); (Fr, ŁN, Tr).

OTAWKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. OTAWA’:** *Kiedysi jakosi jef zacon, se myślym, nedy trzeba ukosić cy świni, cy cosi tyj otawki, no to po co tak wyrywać?* (KorpSp: Tr); (CzG, Kc, Tr).

OTCHŁANIA *rz. ż* **‘według wierzeń: ciemne miejsce między niebem a piekłem, w którym przebywały dusze zmarłych przed narodzeniem Chrystusa’:** *Otchłania, świynci byli w otchłani przed narodzyniym Krista Pana* (matK: Łp).

OTCHŁAŃ *rz. ż* **‘według wierzeń: ciemne miejsce między niebem a piekłem, gdzie dostają się głównie dusze osób nieochrzczonych’:** *Dzieci nieokrzcone do otchłanie idom* [po śmierci] (matK: ŁW); *Przedpiekle || otchłań* (matK: Kc); *Do otchłanie || do ciymnice* (matK: Tr); *Świynci byli w otchłani przed narodzyniym Krista Pana* (matK: Łp); (Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr). [**ciymnica** – Tr]

OTEGUWAĆ *cz. dk* **‘czasownik o znaczeniu podstawowym TEGUWAĆ, rozwijanym o znaczenie wynikające z przedrostka, rozumiany na tle kontekstu wypowiedzi’:** *Nieźle wyglondajom niy? Ocyscone o... oteguwane* (KorpSp: Nd).

OTLEĆ *cz. dk* **‘o zębie: spróchnieć’:** *Otle zomb* (matK: ŁN).

OTŁUC *cz. dk*

1. *tkac.* **‘obedrzeć włókna lnu z paździerzy, uderzając w nie KILOFEM lub używając do tego TŁUKARNI’:** *Piyknie sie go otłuce* (matK: CzG); *Jak sie otłuce, sie tre* (matK: Kr); *Potym sie go tłuce kilofami, jak sie go otłuce* (matK: Rp); *Późnij go zbiyromy i susymy* [len rozłożony na trawniku]. *Susymy go i to, zeby był suchy do tłukarnie, do masiny. Idymy potym, cy tam do Białej, gdzie tam juz som masiny, to idymy i go otłucymy. Otłucymy go i omiyndlimy. Pryndzyj były w dóma ty miyndlarnie, tak co baby ryncnie, cheba teroz som, co masinom sie wytłuce, wytre i wymiyndli, i wytre* (BubSpT 144: Tr); *Piyknie sie go otłuce w tłukarni,*

a z tłukarnie go trzeba dopiyro potym miondlić na miyndlicy, a potym na trojacce gospodynie to robiom, hej! (BubSpT 15: CzG); (CzG, Kr, Rp, Tr).

2. **‘uderzając o coś, zniszczyć to, zrywając z tego wierzchnią warstwę; obić’:** *Otłucone gruski* (matK: Jw); *Otłucony gorcek (trzópek)* (matK: ŁN); (Jw, ŁN).

OTŁUCKA *rz. ż, tkac.* **‘porcja lnu obtłuczonego kilofem’:** (matK: Tr).

OTŁUCYNIE *rz. n, tkac.* **‘forma rzeczownikowa czas. OTŁUC’:** *A tak jaz potym po samyf syćkif zbiyrkaf, po robocie tak pójdziymy go tłuc. Po tym otłucyniu, potym sie go tre. Teroz nopiyrwyj my tarły na takif downyf trojackaf, ale teroz juz na tyf trojackaf nie trymy, ba trymy na takif, co masina, jak to porobiyli ty masiny, fabrycnyf, teroz trymy na tyf masinaf* (BubSpT 94: Kr).

OTOCYĆ *cz. dk* **‘ogpol. otoczyć’:** *Casym tyniami ogródek otocy* (matK: Fs).

OTOK *rz. ż* **‘zepsuta krew sącząca się z wrzodu’:** *Otok krew zepsuto, jak sie wyobiyro* (matK: Rp).

OTROK *rz. mos* **‘sługa, niewolnik, niecieszący się szacunkiem; popychadło’:** *Otrok, co go ludzie majom za nic* (TPPG I: 133–134: ŁN); *Głupi cłowiek, co duzo robi, robi jak otrok* (matK: Jw); *Robić jak otrok. Dorobiony jak otrok* (matK: Nd); (Jw, ŁN, NB, Nd).

zob. fraz.:
ROBIĆ JAK OTROK

OTRONCIĆ SIE *cz. dk* **‘odpaść’:** *Główki odpadujom, otroncom sie* (matK: Jw).

OTRUĆ SIE *cz. dk* **‘umrzeć po zjedzeniu trucizny’:** *Trujonce grziby – otruć sie mozno* (matK: Nd); *Otruć sie moze* (matK: Fr); (Fr, Nd).

OTRYĆ *cz. dk* – **OCIYRAĆ** *ndk*

1. **‘obetrzeć’:** *Nogi otryć* (matK: Fr); *Stanół koło krzcielnice, otar śnuptylkom mokre ocy. Tu był wej krzcony. Blusnół ocami na kozalnice. Na ółtorz poziyroł długo, widzioł mu sie nojpiykniejsy, choć be mioł juz blisko dwasto piynćdziesiont roków* (KonkLit 2024: 155: Nd); (Fr, Nd).
2. *tkac.* **‘obedrzeć główki z łodyg lnu, przeciągając je przez RAF w zn. 2.’:** *Jesce lyn otrymy, cesymy i zaś całom zime przyndymy tyn lyn na takik kondzielak, robiymy płótno z tego na warztacie, pokrowce na forzty* (CygTGS-I 136: CzG).

OTRYMBY *rz. nmos* **‘odpady powstające przy mieleniu ziarna, zawierające łuski, grubsze kawałki ziaren’:** *Otrymby od monki* (matK: Fs); *Otrymby = wymiołki, co sie omiele zarno* (matK: Fr); *Otrymby, co sie miele, odpodki* (matK: Tr); *Jes tu taki miyndzy nami, / Co sie posroł otrymbami. / Sucho rzepa, suchy krzon, / Nie posroł sie jaze ón* (Gry 29: Kr); (Fr, Fs, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr). [**wymiołki** – Fr]

OTRZEĆ *cz. dk* – **OCIYRAĆ** *ndk*

1. **‘potrzeć’:** *Tak ón od niyj poseł i jes tam taki malutkie źródełko, i otar piynte trzi razy o kupline, i wysła z tego źródełka gma. I ón sie w tyj gmie straciył. I ta gma sła do góry. Jak zacyno sumieć, tak przise ł taki ladowiec, ze tom Chowańcowom do cysta tam zbiyło. A na Tyborowom lyn po jednym spadło. Óna sie dziwiyła na to, skond tyn potargus moze wiedzieć – i to był płanetnik* (ŚlizPPN 59: Jw).
2. **‘obetrzeć z wierzchu’:** *Otre sie* (matK: Fs).

OTRZEDNIO

zob. fraz.:
NA OTRZEDNIOM

OTRZEPAĆ *cz. dk* – **OTRZEPUWAĆ** *ndk* **‘ktoś doznał uczucia dreszczy z powodu gwałtownego zimna, emocji’:** *Takie ciyrpki po mnie przechodzom, tak mie zima otrzepuje* (matK: Rp).

OTRZEPAĆ SIE *cz. dk* – **OTRZEPUWAĆ SIE** *ndk* **‘ogpol. otrzepać się, np. z kurzu, śniegu’:** *Co tak sie kopyrces? Moze sie otrzepoj* (matK: Rp); *Kury sie pojezyły, otrzepujom sie* (matK: Kc); *Z tego, z tego sie to brało, noji to sie na krziz brało i kadziyło, i kóniowi przechodziyło. Otrzepoł sie i, jak sie okadziyło, to i kóniowi przechodziyło* (CzG); (CzG, Kc, Rp, Tr).

OTRZEPUWAĆ zob. OTRZEPAĆ

OTRZEPUWAĆ SIE zob. OTRZEPAĆ SIE

OTRZIMAĆ *cz. dk* **‘znieść nieprzyjemności, niewygody, trudne warunki pogody itp.’:** *Zodyn ni móg otrzimać ś niymi* (matK: Łp); *W totyk ślapkak ni mozym otrzimać* (matK: Rp); *A na trzeciom noc, juz takie było na niego, ze juz ni móg otrzimać i pote była kaplica tako, i do ty kaplicy poseł, i tam sie tak sie zacon sie modlić, i to, i te strachy przichodziyły* (BubSpT 86: Kr); (Dr, Kr, Łp, Rp).

OTRZONŚ *cz. dk* **‘szarpiąc drzewo, strącić z niego owoce’:** *Idź otrzonś jabłek z drzewa* (matK: Rp).

OTUKAŁY *przym.* **‘o człowieku: niewrażliwy, nieczuły, zobojętniały, niezdolny do reagowania, bierny; otępiały’:** (pmMich: Fr).

OTULAĆ SIE zob. OTULIĆ SIE

OTULIĆ SIE *cz. dk* – **OTULAĆ SIE** *ndk* **‘okryć się, owinąć się czymś dla ochrony przed zimnem’:** *Pamiyncym, jak moja babka jesce chodziyła w rańtuchu cy zimno, cy ciepło, a jo juz w odziywackak, nojparadniyjso to była barankula, a tymu jom tak nazywali, ze miała po siebie takie baranki, jak to powiedzieć, wypustki fryndzluwate i była bar*

hrubo, kie sie cłowiek takom otulół, to nie zmorz (pmKosz: Jw).

OTULINA *rz. ż* **‘warstwa zewnętrzna czegoś’:** (matK: Nd).

OTUPNO *przysł.* **‘tak, że doznaje się uczucia strachu, bojaźni (zwykle z powodu samotności); nieswojo, strasznie, np. tak, jak w pomieszczeniu, w którym ktoś zmarł lub w nocy na cmentarzu; strasznie’:** *Samy by wom było otupno spać* (matK: Dr); *Od kiedy matka odeśli, tak w tyj izbie otupno, nierada tu siedzym* (matK: Nd); *Gwiozdy sie dziesi pochowały, ćma dziwnie gynstniała. Zrobiyło sie jakosi otupno. Kónie cosi zacyny fuceć, a potym przistawać. Kiz Panie ratuj – myślym. Strzelyłef bicym i wóz rusył. A tu jak kónie nie stanom dymba, Kaśton cofie, Siwy kopytami do przodku, jo wołom, sarpiym lyce, bicym po nif, ale nic nie pomogo* (SpCzyt 143: Nd); *Był paś kónia, noji patrzi, ftosi idzie, słozył se waterke, no ze som był, ta o strachaf nie opowiadoł, nale mu troche otupno było, wiycie, bo był som. Taki ftosi idzie, piyrse sie uciesół, ze ftosi idzie, nie be som, nie be mu tak otupno* (BubSpT 114: ŁW); *Rano chłop sie ni móg docekać baby, wyzbiyroł sie i poseł dróge przedeptać do Krympof, coby babie było lekcyj iś. Ale w dziole koło Cyrwonyj Skały uwidzioł. Uwidzioł babe z dzieckiym zamarzniyntom. Wiycie, hyr sie rozniós po całym Śpisu o tyj tragedii. Na tym miejscu ludzie postawiyli zelazny krziz, coby nie było otupno i przipomiynoł o tyj tragedii* (BrzyzKrz: Kr); (Dr, Fr, Kr, ŁW, Nd, Tr). [**otympno** – Kc]

OTWARTO I *przysł.* **‘otwarcie, bezpośrednio, wprost’:** *Tak otwarto nikomu nie powiedziała* (KorpSp: Dr).

OTWARTO II *przym.* **‘o osadzonej na kosisku kosie: odchylona na zewnątrz’:** *Była kosa, co było ostrze az tu było, co sie zakładało na kosisko, tu było piyntka sie nazywała, miała takie zaciyncie, na to wchodziył pierściyń, załozyło sie i dało sie jesce kose reguluwać tak pod sie nazywali, i otwarto, no to wtedy brało lepiyj syroko, nale ciynzko sie kosiyło, na starzi tam wiedzieli, tata wiedzioł, no to jakeś słabo kosiył, to doł ... podciongnół tak pod sie, ze brała leko, nie brała duzo, noji wtedy lekcy sie kosiyło* (KorpSp: Rp).

OTWARTY *przym.* **‘czynny, niezamknięty’:** *Otwarty sklep* (matK: Kc).

OTWIYRAC *rz. mnż, kuch.* **‘przyrząd z końcówkami do otwierania blaszanych puszek i butelek; 📷 Tabl. II’:** (Kc, Nd).

OTWIYRAĆ zob. OTWORZIĆ

OTWOREK *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Copka w lampie, otworki takie som* (matK: ŁN).

OTWORNICA *rz. ż, bud.* **‘ręczna piłka o wąskim i szpiczastym brzeszczocie, służąca do wycinanie otworów w drewnie; 📷 Tabl. V’:** *Piyłka otwornica. Zawse poprzedzić jom musi świder, kiedy sie planuje jakisi otwór (dziure) w ścianie drewniany wycionć. Jes bardzo poryncno i dobrze sie z niom posługuje. Dziś juz wyryncyły jom elektrycne otwornice* (Iwan 69: Nd); *Otwornica do montuwanio zomków. Piełka otwornica była uzywano wyłoncnie do montuwanio zomków do dźwiyrzi. Wspaniałe narzyndzie w tamtyf casaf niezastompione, ale i w dzisiyjsyf przi wielki technice zdarzo sie, ze idym i ściongnym jom ze ściany pamiontkowy i posługujem sie z niom* (Iwan 67: Nd).

OTWORZIĆ *cz. dk* – **OTWIYRAĆ** *ndk* **‘ogpol. otworzyć’:** *Otwiyro sie i zawiyro drzwi* (matK: Nd); *Zaduf taki, otwórz okno!* (matK: Łp); *Otwórz tam dźwiyrze na ościyz* (matK: Kr); *Jak sie młóciyło, to zostawiyli owies na bojsku. Bojsko zostawiyli otworzone, a prziśli złodzieje kraś. Nasuli tego owsa do worów i dźwigli se na plecy. Noji tak stoli z tymi worami do rana. Ni mogli sie rusyć* (ŚlizPPN 76: Tr); *O trzeciyj sie juz trza było wrócić, bo do piontyj granica otworzono. Potym zostajali na tyźniówki, ale potym to sie juz cło. To to było takie głupie przezycie, no dzieci zostawicie, a tof miała siedmioro dzieci, niy?* (RnS 170: ŁW); (Dr, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr).

OTWORZYŁA SIE GIYMBA {*komusi*} **‘ktoś zaczął mówić’:** *Od razu wsićkiym otworzyły sie giymby. – Mnie juz drugi rok daliście w taki podpaci, ze dwa kónie go stamtela nie wyciongnom – krzicoł somsiod Jantek. – Mnie sie patrzom jesce dwa utra, tak powiedzieli ociec – woło ftorysi z konta. – Łóńskiego roku dostołef zgnite, teroz fcym porzondne na deski na stodołe – upiyro sie inksy* (SpCzyt 110: Nd).

O TYM CASIE ‘wtedy, gdy dzieje się coś innego’: *Biskup biyrzmuwoł o tym casie* (matK: Nd).

OTYMPNO *przysł.* **‘tak, że doznaje się uczucia strachu, bojaźni (zwykle z powodu samotności); nieswojo, strasznie, np. tak, jak w pomieszczeniu, w którym ktoś zmarł lub w nocy na cmentarzu; zob. też: OTUPNO’:** *To tak otympno troche* (KorpSp: Kc).

O TYN CAS ‘w porównywalnym, cyklicznym okresie’: *O tyn cas chośkiedy to były duzo ładniyjse trowy* (matK: Dr); *O tyn cas łóni juz my kosiyli* (matK: Łp); (Dr, Łp).

OTYNKUWAĆ *cz. dk* **'ogpol. otynkować':** *Downo owakuwać, dziś otynkuwać* (matK: Nd). [**owakuwać** – Dr, Jw, ŁW, NB, Nd, Rp]

OWAD *rz. mż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Owady wsyćkie* (matK: Nd).

OWADA *rz. ż* **'zbiorowo o owadach':** *Gada || owada* (matK: ŁN).

OWAKUWAĆ *cz. dk, bud.* **'otynkować; zob. też: OTYNKUWAĆ':** *Tamto było ze skoli, było owakuwane. No to to obiylyli, jakom tam mieli farbe tom wopnianom abo tyz takie trosecke na, na, na bardziyj takie na biyławo tyz było tak, ale bladzyj takie było, no to toto obonacyli* (RnS 55: Dr); *Tak ze porobiół toto som, poforztuwoł, kolega mu owakuwoł* (KorpSp: NB); (Dr, Jw, ŁW, NB, Nd, Rp).

OWALUWAĆ zob. OWOLAĆ

OWARYJUWAĆ *cz. dk* **'ogpol. zwariować, oszaleć':** *Tyn chłopiec tak lamanciył cały cos, ze go ta głowa tak silnie bolała, przikładali i to, i tom wode takom zimnom, godała ta wujenka moja, ze to przyjdzie, ze to przyjdzie, ale gdzie tam nie. Noji juz potym wydawało sie, bo stale godoł tyn chłopok, tyn Paweł mu było na imie, ze juz owaryjujym, mamo, róbcie mi coś, bo jo owaryjujym tak mnie głowa silnie boli, nale to juz tak widocnie miało być* (KorpSp: ŁW).

OWARZIĆ *cz. dk* – **OWARZUWAĆ** *ndk, kuch.* **'lekko obgotować':** *Owarzuwać miyso do piyrsego* (matK: Fs).

OWARZUWAĆ zob. OWARZIĆ

OWCA *rz. ż, past.* **'dojrzała owca co najmniej po dwukrotnym wykoceniu się; hodowana dla mleka, mięsa, skóry i wełny':** *Jaśla || jasła prze owce* (matK: Fs); *Koza becy, owca tyz becy* (matK: Fs); *Jaśle, co owce zrejom* (matK: Jw); *Jaślicki – zakłado sie, co owce zrejom* (matK: Kc); *Bacówka to sie woło całe miyjsce, co sie pasom owce* (matK: Łp); *Owce pyrkiym cuć* (matK: Tr); *Gieleta, co dojiyli owce* (matK: Fs); *Bodzie krowa, owca, baron, byk* (matK: Kc); *Zganiać owce do kupy* (matK: Kr); *Do dojynio owiec stronga* (matK: ŁN); *Na zimowisko owce dajom – płacom jagniyntami abo wełnom* (matK: ŁW); *Na przikłod było tak, ze śli paś juhasi, a od razu, od razu owce zacyny, tak jak my nazywomy kolorzić sie, cyli skurłoty wylatuwać im, i stało sie to, ze tyn baca obocół, zaroz juhasi przilecieli, ze co sie robi. Tak owce kozoł pozganiać do kosora nazod i ón wzion, i wbiół nóz do ziymie, a nasuł soli koło tego noza i ty owiecki jak polizały tyj soli, tak juz ik a i popuściyło* (BubSpT 57: Jw); *Owce momy i hodowle prowadzimy, kazdy owce mo, mało kto, zeby ktoś ni mioł, no tam zalezy od gospodarstwa, dziesiynć, piytnoście ściuk i, zalezy jakom mo gospodarke, i dwadzieścia ściuk chowajom, po dwadzieścia* (BubSpT 106: ŁN); (TPPG I: 134: ŁN); (ogsp.).

⊛ *Nie wolno klaskać na owce, bo wte wilk ku nim przileci* (BazWierz 98: Rp).

⊛ *Nobarzyj to opiekunuje sie owcami świynty Mikołoj, ón broni od wilków i wselnijakif brzidosi. Trza mieć jego obrazik, trza go poświyncić na odpuście. Ponieftore obrazy to majom wselnijakom moc. Odwracajom, co złe, zakazujom wilkom, coby dusiyły owce, i lycom owce chore. Strzympecek urwać z takiego i kie go dać owcy, co choruje, z chlybym i solom, to zawdy pomoze. Trza przi tym odmówić litanije do świyntego Mikołoja i sytkif świyntyf, i trza iś ku spowiedzi i komuniji, i wte to dać owcy, to zawdy je dobrze i zawdy spomogo, i selnijakom chorość odganio* (BazWierz 146: Łp).

zob. fraz.:
POPSUĆ OWCE

OWCAR *rz. mż, past.* **'duży, silny pies o długiej, białej sierści, pomagający w pilnowaniu stada owiec podczas wypasu na hali; owczarek podhalański; zob. też: OWCAREK':** *Psy były, owcary, psy my mieli duze* (RnS 41: CzG).

OWCAREK *rz. mż, past.* **'duży, silny pies o długiej, białej sierści, pomagający w pilnowaniu stada owiec podczas wypasu na hali; owczarek podhalański':** *Pies owcarek* (TPPG I: 134: ŁN). [**owcar** – CzG]

OWCARNIO *rz. ż* **'osobne pomieszczenie w zabudowaniach gospodarczych bogatszego gospodarza, przeznaczone dla owiec; 📷 Tabl. III':** (CoWś 186); (matK: CzG, Łp, Rp). [**owcyniec** – CzG]

OWCE POKI **'ospa owcza, choroba zwierząt i ludzi, wywołana przez wirus':** *Owce poki – strupy takie pojedzone* (matK: Kc); *Owce poki po gymbie* (matK: ŁN); *Owce poki – chrosty sie wyrucajom* (matK: Łp); (CoWś 232); (ogsp.).

OWCY *przym.* **'pochodzący od owcy, będący częścią owcy, właściwy owcy':** *Serdok z owcy wełny* (matK: Nd); *Owce mlyko* (matK: Rp); *Wsy owce* (matK: Rp); *Mo becke miysa owcego na zime* (matK: Łp); *Owce bobki* (matK: Fs); *Bryndza gnieciony syr owcy* (matK: Dr); *Bryndza – syr, cy owcy, cy krówski, jak przerobiony, to bryndza* (matK: Fs); *Bryndza – owcy syr klagany, zmielony, wymiyso sie dobrze, parzontki sie do* (matK: ŁW); *Wanty i głazy wolały sie jedne po drugik, pełno ik haw było jak owcyk bobków* (SpCzyt 39: Rp); (ogsp.). [**owcyński** – Łp]

zob. fraz.:
OWCE POKI

OWCYNIEC *rz. mnż* **‘osobne pomieszczenie w zabudowaniach gospodarczych bogatszego gospodarza, przeznaczone dla owiec; zob. też: OWCARNIO; 📷 Tabl. III’:** *– Takik tutok twardyk baców z owcami nie było, bo to tak... Óni nojwiyncy carujom, bo to tak, bo to tak zwyk był, ze na wiesne, jak sie owce miało do pola wypuscać, to sie ik kadziyło, pod próg, pod, zeby se wyłaziyły tam z tego owcyńca. Dawało sie łańcuk i dawało sie jojko. – A dzie sie to dawało? – Pod próg, zeby bez toto, na to przechodziyły, hej, jak wychodziyły. To zeby sie tak trzimały w kupie jak tyn łańcuk i jak to jojko* (CzG).

OWCYŃSKI *przym., rzad.* **‘pochodzący od owcy, będący częścią owcy, właściwy owcy; zob. też: OWCY’:** *Owcyńskie miyso* (matK: Łp).

OWCYSKO *rz. n* **‘zgr. od rz. OWCA’:** *Przijechali ze ślubu – wesele. No to tam było pore jantołkók piwa, śpyrytusu tam było, wiycie jak to, noji to tam powiydzmy zabiyli jakie ciele abo tam jakie owcysko* (BubSpT 140: Rp).

OWDOWIEĆ *cz. dk* **‘zostać wdowcem’:** *Mos owdowieć, to owdowies, a ni mos, to nie owdowies* (matK: Dr); *Swok Ferencek owdowioł i ni mioł rodziny, i my go doopiekuwali* (Iwan 5: Nd); (ogsp.).

OWEROLE *rz. nmos, str.* **‘dres’:** (CoWś 260: ŁN); (ŁN).

OWIECKA *rz. ż* **‘zdr. od rz. OWCA; też: młoda OWCA’:** *Jak sie przidzie z północy z kościoła, w nocy, to sie idzie ku bydlyntom, to sie do syćkiym po kłacku, zeby óny wiedziały, bo óny biydoki wiedzom, ze sie Poniezus narodzi, no to sie im do po kłacku kónicyny abo siana, owieckom, krowickom, omoji sie ik, smyrecki sie poprziprawio malutkie takie nad nimi, zeby óny pamiyntały, bo óny sytko widzom, ze sie to Poniezus narodzi* (BubSpT 11: CzG); *Na ugoraf to sie owiecki pasły i to było dobre. Bo wiycie, owiecka bez zime jako tak sie wychowała, wyzimuwała, jak śniyg zginół, to sła w pole* (BubSpT 114: ŁW); *Ty jakeś mioł zymste na mnie, zek ci wypos, ón tam juz wiedzioł, ze to, ze to, ze, bo ón mu godoł, ze po coś mi tamok wypos? Jo, kiek ci wypos, toś sie móg na mnie mścić, a nie na tyk zwierzokak, owieckak, bo to biydoki, bo co ta owca winowato była? Nic. Niy?* (CzG); (ogsp.).

zob. fraz.:
PONIEZUSOWO OWIECKA

OWIECKI *rz. nmos* **‘drobne, białe, kłębiaste chmury, wróżące opady śniegu, w lecie dobrą pogodę; zob. też: BARANKI’:** *Baranki || owiecki* (matK: ŁW).

OWIES *rz. mnż* **‘podstawowy rodzaj zboża, uprawiany w regionie (ze względu na ostry klimat nie uprawiano żyta i pszenicy); wykorzystywany jako pasza dla zwierząt; ziarno mielono na mąkę, z której pieczono MOSKOLE; owsianą mąką zaprawiano dawniej polewki; owies święcono w dniu wspomnienia św. Szczepana (26 XII) i obsypywano nim domowników, życząc zdrowia i dostatku; owies święcono też w dniu Matki Boskiej Zielnej w bukietach; wierzono również, że na wspomnienie św. Jacka (16 VIII) należy skosić nieco owsa i upiec z niego placek (*na świyntego Jacka upiyc placka*); słomę owsianą wykorzystuje się do sporządzania naparów w leczeniu dolegliwości reumatycznych, zaś mocno rozgrzane ziarno owsa stosuje się do robienia okładów przy bólach kręgosłupa; owies siewny (*Avena* L.); 📷 Tabl. I’:** *Obrok kóniowi – siecka, owies* (matK: Tr); *Z owsa prze świni sie robi swajnos lebo śrót* (matK: Nd); *Bijok, co tłuce po owsie* (matK: Jw); *Poślod – owies bez duse* [ziarno bez jądra, sama łuska] (matK: Łp); *Juz potym sucho, fajnie, tak to sie juz bierymy do oranio, hej! Bierymy sie do oranio, siejymy zarno, owies, jarzec* (BubSpT 16: CzG); *No dajymy bioły obrus, a na tym obrusie nasypiymy, pod talyrze nasypiymy owsa i przikryjymy serwetkom* (BubSpT 96: Kr); *Pod owies tyz sie orze, owies sie sieje, skródli sie. Poźni pozbiyro sie skole, tak było downi i powałuje sie, noji owies se ta rośnie, jaze przidzie do źniw* (GrJMSp 304); *Jak byłek dzieckiym, to świyncynio owsa u nos nie było, dopiyrz wtedy naseł tyn zwyk, jak nos do Polski prziłoncono. Ludzie przinosiyli w tym dniu owies do kościoła, ba nieftorzi i jabłka, i jak ksiondz kropiół świynconom wodom, to go tym owsym prali, tak jak Zydzi prali skolami świyntego Scepona, ale ksiondz był niewolny, bo jak dostoł twardym jabłkiym pod oko, to sie mu ta i zaćmiyło. Ale poniektory ksiondz z tego tyz mioł hasyn, bo mioł cym kormić kury, kacki, pulosy, jak taki owies z kościoła pozbiyroł* (NaSp 31: 12: Jw); *A jak było takie, nojbardziyj przi owsie, jak był taki jesce niedostoty, zielonkawy, a juz sie go skosiyło, to układało sie do krziza. I to ón juz zostajoł, cy loło, cy grzoło. To sie ustawiało zaś tak w snopy i tak, taki krziz* [demonstruje]. *I te rzonse, te zboza, to były w jednym miejscu. – Do środka, do środka. – A słóma była, wystajała zawse. Noji to sie kładło if śtyry razy, po śtyry razy if na wysokość, jedyn na drugie razy śtyry to sesnoście i siedymnostego na wiyrf, i na to sie przirucało miyrwe, zeby tam nie naloło, bo óno to musiało stoć przinojmniyj tydziyń, a i wiyncyj* (Kc); (ogsp.).

⊛ *Sypali owsym we świyntego Scepona* (matK: ŁN).
⊛ *Ksiyndza bijom owsym w Scepona* (matK: Nd).
⊛ Owies ze stołu wigilijnego jest dodawany do ziarna siewnego, które wiosną SIYWAC wysiewa z SIYWKI (wcześniej płachta ta była na stole wigilijnym jako obrus) (pmKozł 36: Jw).
⊛ W sumę we wspomnienie św. Szczepana ksiądz święci owies, *zeby był do siocio, zeby był urodzaj i zeby pole od gradu uchroniył.* Owsem tym obsypywano kobiety w kościele, pozbierane z posadzki ziarno dodawano do ziarna siewnego (pmKozł 37: Jw).
⊛ BAZICKĘ podczas święcenia w KWIETNĄ NIEDZIELĘ podnosi się wysoko, aby tak wysoko urósł owies (pmKozł 40: Jw).
⊛ *Kied w krzizaf łupkało, postrzikło chłopów cy tam baby..., no to na śparecie, na suśni, ususyli owsa. Tak ususyli, rozgrzoli, barz goroncy musioł być tyn owies, potym mieli takie torbecki lniane usyte i do tyf torbecków sie lnianyf zesypuwało tyn owies, i friśko sie przikładało na krzize, i na to sie odziywało abo ciasny sweter, abo tam jakosik lajbik, taki ciasny, zeby tyn worek z tym owsym tam siedzioł na tyf krzizaf. I to tyz sie robiyło do skutku, przez pore dni, pokla nie przestalo boleć...* (pmBarnas: Fr).
⊛ ŚWIYNCELINĘ przynoszą do kościoła rano w WIELKĄ SOBOTĘ, choć w 1. poł. XX w. święcono ją w WIELKĄ NIEDZIELĘ. Po poświęceniu pokarmów starano się jak najprędzej dotrzeć do domu. Kto pierwszy ze wsi wróci do domu, temu najszybciej wzejdzie owies (pmKozł 41: Jw).
⊛ We wspomnienie św. Marka (18 VI) ksiądz święci pola, zwłaszcza zasiewy owsa. Księdzu towarzyszy cała wieś (pmKozł 45: Jw).
zob. fraz.:
KÓNIOWI OWIES, A CHŁOPU SŁÓNINA
RUCAĆ OWIES

OWIESEK *rz. mnż* **'zdr. od rz. OWIES':** *Lato u nos krótkie, wiesna nieskoro, a zima wcesno. Jakbyś dziyń znieskorzoł, to bes mioł zielony owiesecek, grulecki ci nie urosnom, zyto ci pudzie ino w słóme, a jarzec be płóny* (NaSp 24–25: 10: Jw).

OWIJAC *rz. mnż*
1. *str., daw.* **'prostokątny lub kwadratowy kawałek materiału (zwykle ze zużytego już lnianego prześcieradła), używany do okręcania stopy i ochrony przed zimnem; zob. też: ONYCKA; 📷 Tabl. IV':** (matK: Fr, Nd).
2. **'materiał służący do owijania małego dziecka; owijanie dziecka praktykowano do trzeciego miesiąca jego życia; miało to zapewnić dziecku proste nogi':** *Jak sie urodziyło dziecko, to trza było do koca ścisnonć, w owijace to sie owijało i tak musiało dziecko ślywno do trzóf miesiyncy, zeby proste nogi miało* (pmBłachut: Fr).

OWIJAĆ zob. OWINÓĆ

OWIJANKA *rz. ż, str., daw.* **'prostokątny lub kwadratowy kawałek materiału (zwykle ze zużytego już lnianego prześcieradła), używany do okręcania stopy i ochrony przed zimnem; zob. też: ONYCKA; 📷 Tabl. IV':** *Pedzioł, ze tu piyrwi takie owijanki były po nogak, to tu mu het do krwie mu wsy zezarły nogi* (KorpSp: Rp).
zob. fraz.:
NA OWIJANKE

OWIJARKA *rz. ż, now.* **'maszyna do szczelnego owijania folią zwiniętej w rulon beli siana; 📷 Tabl. III':** – *A zaś ta masina, co owijo foliom, te bale? – Owijarka, owijarka* (matK: Nd); (Łp, Nd). [**foluwarka** – Kc]

OWINÓĆ *cz. dk* – **OWIJAĆ** *ndk*
1. *tkac.* **'okręcić coś wokół czegoś':** *Krynzel, co sie owijo lyn* (matK: Fs); *Owinół onycoske tam kapke i obuł tyn kyrpiec, i ściongnół do kupy, i sie nie zobuwoł ani nic, ino ta Murzinek ta lezoł w tym popiele. A jak zaś przisło, dysc, jak łapiyło loć, no to sie ozmocyły ty kyrpcoski, co zaś wylatuwały z nóg i kiełzało sićko, bo ta jak kieby wzion i spyrkom owinół noge, niy* (BubSpT 68: Jw); (Fs, Jw, Łp).
2. **'ułożyć SIANO wokół KULIKÓW':** *W lecie, jak my pokosiyli, to piyrse trza było oztrzepać pokosy, potym poprzewracać roz, potym jesce roz i jak juz było takie doś suche, to my śli owijać. Chłopi wbijali kuliki, a baby robiyły posodki, dzieciska wkładały patyki, a potym baby sły i owijały. Jak barz duło, to trza było wionzać kopy, coby wiater nie pooskurzoł sićkiego, co sie owinyło* (pmMiś: Jw).
3. *tkac.* **'nawinąć osnowę na wał w warsztacie tkackim':** *Na krosna juz potym nabiyromy tam, owijomy zaś, musi być taki, co sie rozumiy, co... wyjdzie bez takie rytki i nawijomy, ludzie jedni obyrtajom, a drudzy trzimiom, zeby to miynko tyz sie nie najyło (!), boby sie zesnuło, to by sie źle robiyło* (BubSpT 144: Tr).

OWIOĆ *cz. dk* **'o słońcu: lekko opalić':** *Słónko owieje* (matK: Nd).

OWIOTY *przym.* **'o kole wozu: zbyt luźno osadzone na osi i przez to chwiejące się; zob. też: OCHWIOTY':** *Owiote koło abo wybite* (matK: Nd).

OWISNÓĆ *cz. dk* **'ogpol. obwisnąć':** *Sucho, przejom liście, juz owisnom, oprzały* (matK: Kc); Wojtek: – *A jo musioł pomogać kormić, od nosynio wody z ducole jaze rynki mi owisły.* Dziadek: – *A w dóma ni ma wom rady!* (Czard 44: Nd); (Kc, ŁW, Nd).

OWIYNDNIONY *przym.* **‘lekko zwiędły’:** *Takie owiyndnione, a choć jonderko, to moze obstoji* [mowa o świeżo posadzonej kapuście] (matK: Dr).

OWIYŃ *rz. mż* **‘samiec owcy; baran; zob. też: BARON w zn. 1.’:** (plBłachut: Fr).

OWIYSIĆ SIE *cz. dk* **‘popełnić samobójstwo przez powieszenie; powiesić się; zob. też: OBIYSIĆ SIE’:** (plBłachut: Fr).

OWOC I *rz. mnż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Jabko, gruska – owoce* (matK: Fr); *Dziubionce owoce to kaśtany* (matK: Nd); *Płóne owoce* (matK: Fr); (Fr, Jw, Nd, Tr).

OWOC II *rz. mnż, blm* **‘ogół owoców’:** *Tam sie okrutnie cłowiek najy tego owocu* (matK: Dr).

OWOCNY *przym.* **‘o drzewie: rodzący jadalne owoce; zob. też: OWOCOWY’:** *Owocne stromy* (matK: Fr); (CzG, Fr, Nd).

OWOCOWY *przym.* **‘o drzewie: rodzący jadalne owoce’:** *Strom – owocowe, co rośnie* (matK: Fs); *Drzewa inkse, strom – owocowe drzewo* (matK: ŁW); (Fs, ŁW). [**owocny** – CzG, Fr, Nd]

OWOLAĆ *cz. dk* – **OWALUWAĆ** *ndk* **‘obtoczyć czymś sypkim, zwykle mąką’:** *Owolać w monce* (matK: Kr); *Wsićkie te, co teroz sie topi na smolec, te oblotki takie masne obrzezali, kładło sie do tego, kazdy kawołek tego tłuscu był na misce, na miydnicy, na laworze – to tak wołali, kazdy kawołecek w tyj soli owolali i połozyli na tom błone* (GrJMSp 306); (Kr).

OWONIAĆ SIE *cz. dk* **‘nawąchać się czegoś mocno’:** – *Jakef na Bielyj Wodzie owce pasuwoł, roz na upłazie natrafiółef na takom pochność i takem sie owonioł, zef tam dwa dni i dwie noce społ* (BalSKD 39: Fr).

OWRODZIĆ *cz. dk* **‘obrzydzić’:** *Juz mie owrodziyły takie rzecy* (matK: Rp); *Piyknie by owrodziyło od takiego cłowieka* (matK: Rp). [**owrzodzić** – Dr]

OWRÓZKA *rz. ż* **‘skórzane połączenie (w kształcie ogniwa) rękojeści bata z rzemieniem; zob. też: UWRÓZKA; 🖸 Tabl. III’:** Bat zaś, poświęcony razem z palmą, używają chłopcy przy paseniu bydła. Wpierw go przygotują następująco: wysmarują na czarno *kołomazią*, zawiążą na górnej połowie bata pojedyncze lub podwójne tak zwane *furmańskie wynzełki*, u góry przywiążą kolorową *kistkę*, by w razie zagubienia łatwo go można było znaleźć. Bat przyprawią do biczyska skórkowym rzemykiem, zwanym *owrózkom* (BalNS 71: Fr).

OWRZODZIĆ *cz. dk* **‘obrzydzić; zob. też: OWRODZIĆ’:** *Juz mie cołkiym owrzodziół, juz ni moge na niego patrzić* (matK: Dr).

OWRZODZONY *przym.* **‘pokryty wrzodami’:** – *To ile tego? Na łyzke? – Na łyzecke jacy, hej. Na łyzke przed jedzyniym. Jak ftosik, jak to godali, ze mo wrzody na zołondku, ze go piekło tam w zołondku. Bo śpyrytus to wysuso. Na rany no to tyz, jak mos takie owrzodzone rany, no to prziłozys tyn, to ci tak wycyści, no wyciongnie tom rope, wycyści tom rane z tego, z tego dziadostwa* (Fr).

OWSIANE ZBIÓRKI **‘okres koszenia i zbioru owsa’:** *Owsiane zbiórki* (matK: Tr).

OWSIANY *przym.* **‘odnoszący się do owsa jako rośliny’:** *Owsiano słóma* (matK: Jw); *A jedzyniek mioł takze, na frystyk dostołek syr z owsianyj monki, na obiod kapuste jałowom i grule suchom, a wiecerzom grule z kwaśnicom. Juzyn ta nie było* (KowPluc 46: Jw); *To sie potym zsywało razym i to kazdy mioł na pościeli, na, bo downiyj nie było wersalków, no to zsyło sie strynzok z płótna lnianego, do tego sie dawało słóme owsianom, jak sie wymłóciyło. Jako to była dlo dzieci uciecha, bo dzieci to musiały skokać po tymu* (Kc); *To zdjyncie przedstawio izbe dziedziny Niedzyce. Wystrój ty izby jes zaujmawy. Przedstawio ściane północnom i cyńść ściany zachodni. Piyrse pościyl drewniano i jyj wyścielynie, stryźlok, pierzina i zogłówki. Stryźlok wypchany słómom owsianom, stryźlok usyty z płótna gynstego, zeby nie przepuscoł kurz. Przikrycie na stryźlok z płótna lnianego, na krosnaf robione albo pokrowiec nakryty, ktory tyz na krosnaf robiony był. Wsićko własny roboty* (Iwan 1: Nd); (Fr, Fs, Jw, Kc, ŁW, Nd, Rp, Tr).

OWSIK *rz. mż., zwykle w lm* **‘robak pasożytniczy w ludzkim przewodzie pokarmowym, w medycynie ludowej zwalczany wywarem z WROTYCU i sokiem z kiszonej kapusty’:** *O Jezu, na owsiki to było okrutnie duzo sposobów, bardzo duzo. Na owsiki, tak co pamiyntom w tyj chwili z głowy, tak na sybko, to trzeba było tak jeś kwaśnom kapuste, zeby je struć, kolyjny sposób był taki, ze na kawołek papiyru kładziono miód i przikładano to w miejsce odbytu* (pmBarnasz: Nd); *Jak dzieci majom owsiki, to sie robi takom papke ze zytniyj monki, troche monki sie wziyno do gorzci abo dwie gorzci i wody przewarzonyj sie wloło, takiyj ochłodniontyj juz, neji robiyło sie takom bryjke, no takom papke. To sie dzieciom smaruwało po plecaf i po klatce piersiowyj. Toto dziecko miało na sobie ze dwie godziny, jaz to przisko na dziecku, te owsiki tam powychodziyły przez skóre, bo óny do tyj zytniyj monki, bo zyto jes słodkie, to óny tam rady zarły toto słodkie w cłowiekowi, cłowiekowi, dzieciaf, no to potym wychodziyły przez skóre.*

A potym zaś, zeby toto umyć tom papke z człowieka, to zaś sie warzyło z owsianyj słómy. Przyniesło sie taki wiecheć słómy do gorcka ze stodoły, nabrało sie takom słóme, juz omłócono musiała być i do gornka, to sie zalało wodom i to sie warzyło, to sie musiało doś file powarzić, zeby sie zrobiół taki wywar, zeby jak nojwiyncyj wyciongło z tego owsa ta woda..., tak do godziny sie warzyło. To sie potym wycedziyło, scedziyło sie tom słóme het, tom wode sie wyloło na miednice, na lawor, i toto sie potym musiało zmyć z tego dziecka, tom zaskniyntom papke z tyj zytniyj monki. I to normalnie było widno, takie corne robocki były powychodzone..., przez skóre (pmBarnasz: Fr); (Fr, Nd).

OWSIOK *rz. mnż, tkac., daw.* **'odmiana lnu kwitnącego na niebiesko':** *Owsiok kwitnół niebieskawo* (matK: Fr).

OWSIONKA *rz. ż* **'słoma owsiana':** *Baby brały owsionke, jak nie... przeciez, gdzie tam na materace? Gdzie tam materace? Stryzoki były i do stryzoka, i owsianyj słómy, a wiycie o tym, ze owsiano słóma jes nojlepso?* (KorpSp: ŁW); (Kr, ŁW, Tr).

OWSISKO *rz. n* **'pole po zebranym owsie':** (ogsp.).

OWYNDNIONY *przym.* **'przywiędły':** *Takie owyndnione* [o świeżo posadzonej kapuście] (matK: Dr).

OZAGACIĆ *cz. dk* **'obłożyć ściany domu warstwą mchu, liści, słomy itp. w celu zabezpieczenia przed utratą ciepła w czasie zimy':** *Ozagaci sie koło izby* (matK: Fs).

OZARTY *przym.* **'z potępieniem: bardzo pijany':** (GrJMSp 243).

OZBIĆ *cz. dk* – **OZBIJAĆ** *ndk* **'uderzając w coś, spowodować rozpadnięcie się tego na drobne części; stłuc, rozwalić':** *Jojko sie zarobio i ozbije do ciasta* (matK: CzG).

OZBIĆ SIE *cz. dk* – **OZBIJAĆ SIE** *ndk* **'ulec rozkruszeniu, stłuczeniu, rozpadnięciu':** *Ozbiyło sie || rozbiyło sie* (matK: Łp); *Ale cóz z tego, z koła na karku niós obroncke i w rynce głowe, reśta to dziesi we wynwozie pozostała. Koło sie rozbiyło* (BubSpT 116: ŁW); (Łp, ŁW).

OZBIJAĆ zob. OZBIĆ

OZBIJAĆ SIE zob. OZBIĆ SIE

OZBIYRAĆ zob. OZEBRAĆ

OZBIYRAĆ SIE zob. OZEBRAĆ SIE

OZBROJIĆ SIE *cz. dk* **'nabrać śmiałości i zacząć broić; rozswawolić się':** *Ón sie wnet z paniom ozbroji* [o dziecku] (matK: Kc).

OZBURTAĆ *cz. dk* **'zburzyć, zrujnować coś wybudowanego, postawionego; zob. też: OZWALIĆ':** *Ale mój brat juz na telo jedzie, ze se piyknie zadkiym wjadzie do remizy, a na to to trza juz majstra, bo jakby zawadziył, toby całom remize ozburtoł* (GazPod 1932, nr 32: 7: Fr).

OZCESAĆ *cz. dk* – **OZCESUWAĆ** *ndk* **'rozdzielić grzebieniem splątane, zmierzwione włosy':** *Kołtun sie zrobiył na zadku, ni moc ozcesać* (matK: ŁW); *No to tak, zeby zaplyś kółko na głowie, niy, jak juz baba była wydano, to musiała mieć dobrze włosy ozcesane, zeby tu ścisnóć i te dwa snurki okryncić koło włosów, i tak zaplyś dookoła, bo tak dobrze siedziało i pod cepcym, i pod chusteckom* (Nd); *Dziywce nie cesało sie cheba pore tyźni, bo włosy miało tak spistwione, ze nie sło jif rozcesać* (Nd); (ŁW, Nd, Tr).

OZCESUWAC *rz. mnż, daw.* **'grzebień do czesania włosów; zob. też: GRZEBIYŃ':** (matK: Tr).

OZCESUWAĆ zob. OZCESAĆ

OZCHODZIĆ SIE zob. OZYJŚ SIE

OZCHORZEĆ SIE *cz. dk* **'ogpol. rozchorować się':** *Ón ozchorze sie bez niego* [bez swojego psa] (matK: Dr).

OZCIAPIYRZIĆ SIE *cz. dk* **'o ptaku: nastroszyć pióra':** *Kura ozciapiyrzyła sie* (matK: Dr).

OZCINAĆ zob. OZCIONĆ

OZCIONĆ *cz. dk* – **OZCINAĆ** *ndk*

1. **'tnąc, podzielić coś na części (zwykle na pół); rozciąć':** *Drzewo na poły ozciynte* (matK: Tr). [**rozcionć** – Fr]
2. **'skaleczyć ciało do krwi, przeciąć skórę':** *Jo zaseł zadkiym ku dźwiyrzom, pchom cy sie drzwi nie otworzom, nale gdzie tam sie wom dźwiyrze otworzom, a jo pchoł do słupu. A biyła tom garbulom, wiycie, prosto po głowie biyła, to tu mi ozciyna, miołek tu ozciynte na głowie* (BubSpT 139: Rp).

OZCIONGAĆ zob. OZCIONGNÓĆ

OZCIONGANIE *rz. n, tkac.* **'rozścielanie, rozłożenie lnu na łące, aby został zroszony rosą i deszczem':** (matK: Tr).

OZCIONGNÓĆ *cz. dk* – **OZCIONGAĆ** *ndk* **'rozłożyć, rozpostrzeć coś na jakiejś powierzchni':** *Ozciongnie na trownik lyn, potym sie go pozbiyro, jak juz dobry* (matK: Dr); *– A kielo sie musioł mocyć* [len]? *– No tak to wse dwa tyźnie. Dwa tyźnie mocyli, zalezy jako, jako, jako to, i zaś go potym ozciongali, potym na tym, na polak. To zaś susyło sie, zaś go grabiyli, zaś onacyli* (Jw); *No, tam my mocyli te lny. Potym go trza było..., wymocyło sie, to sie trza było ozciongać, potym jak usknół, trza było go pozbiyrać, potym go trza było susyć i trzić. A bez zime juz było przyndzynie* (CzG); *– Jak to tymi cepami sie młóciyło? – E, ozciongło sie snopki na bojsku, ón z jednego kónca, jo z drugiego. Biyło sie, a potym sie obróciyło, zaś sie pobiyło, potym sie do, do, okłocki*

sie nazywało. Wionzalimy do okłockók (Jw); *Jak sie łómoł* [len moczony w MOCYDLE] *fajnie, to juz wymocony. Wyjmało sie, wypłókało sie i na pokosy sie ozciongało. Na pokosak siedzioł tyz ze dwa tygodnie ebo i wiyncy ta. Co go tam pooło i słońce poświyciyło. Bioły tyn lyn. Jak na pogodzie sie go zebrało, zgrabiyło na takie snopy, przywiezło du dómu i schowało, bo była ino robota* (GrJMSp 305: Rp); *Późniyj jak juz, jak je umocony, tak go wymywomy. Idymy go wymyć, rynkami go wymyjymy i bierymy go na, na takom łonke, ale tako, zeby skosono była i ozciongomy go. Ozciongomy go i siedzi potym tydziyń abo i dwa, jako kiedy, bo go prógujymy, jaki, cy sie juz pusco, cy niy, hej* (BubSpT 143: Tr); *I potym zaś jak jesce go wybierymy z tego mocydła, tak go dajymy w stuchaf, na takie stuchy kładymy. Na takie łonki ozciongomy, abo go ozciongomy, abo na stuchy. Jak je twardy, to go ozciongomy lezyncy, a jak jes miynki omocony tak, tak go dajymy na stuchy* (BubSpT 94: Kr); *Dwa tyźnie sie wymocy, tak idzie kobiyta z chłopym i piyknie to wylejom, i wymyjom go, i przywiezom go na łonke, ozciongnom ta jak na pokosy jako zarno, tak go ozciongnom i to usknie, siedzi tam moze jakie dwa tyźnie i usknie, piyknie sie go pozbiyro. Tak potym go trzeba tłuc* (BubSpT 15: CzG); *No a potym rośnie i rośnie, juz potym kwitnie, okwitnie, potym juz jak sie źrali, ze juz by zaś nosiynie sie robiyło, tak sie go bierze i potym sie tak rafie, jak sie go obrafie, tak potym zaś do mocydła sie mocy i w tym mocydle do tygodnia, i potym sie go dostaje z wody, i zaś sie go ozciongnie na polu, i siedzi moze znowu dwa tygodnie abo trzi tygodnie, a potym sie go juz biere tłuc i trzić* (BubSpT 99: Łp); (CzG, Dr, Fs, Jw, Kr, Łp, ŁW, Rp, Tr). [**rozciongnóć** – NdZ]

OZCOCHRANIEC *rz. mos* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku z rozczochranymi włosami':** *Takie ty włosiska mo ozcochrane i chodzi taki ozcochraniec* (GrJMSp 251).

OZCOCHRANY *przym.* **'o włosach: rozczochrany, zmierzwiony, także o człowieku, który ma takie włosy':** (GrJMSp 251). [**ozcuchrany** – Rp; **ozkudrany** – Rp; **ozkuzdrany** – Łp; **ozpiyrzony** – Fr, Tr; **rozcuchrany** – Fs, ŁN; **rozkuzdrany** – Fr]

OZCUCHRAĆ *cz. dk, tkac.* **'dokładnie rozciągnąć palcami włókna surowej wełny przed KRYMPLOWANIEM':** *Naroz ozcuchrze i grymplo* (matK: Dr).

OZCUCHRANY *przym.* **'o włosach: rozczochrany, zmierzwiony, także o człowieku, który ma takie włosy; zob. też: OZCOCHRANY':** *Ozcuchrane włosy* (matK: Rp).

OZCYNIAĆ zob. OZCYNIĆ

OZCYNIĆ *cz. dk* – **OZCYNIAĆ** *ndk, kuch.* **'rozmieszać składniki przygotowane do pieczenia chleba, ciasta':** (CoWś 167). [**rozcynić** – Dr]

OZCYRWIYNIĆ SIE *cz. dk* **'o ranie: zaognić się':** *Jedzi sie kalyka, co sie ozcyrwiyni, nie goji sie* (matK: Fr).

OZDAĆ *cz. dk* – **OZDAWAĆ** *ndk* **'ogpol. rozdać':** *Krzebt ze słóninom, ozdaje sie rodzinie* (matK: Tr); *Na ostatku ukazali na scynie stromicek z aniołeckami i ozdawali ś niego jabłka, chlyb świyntojański, cukierecki, obarzanki i miodownicki. Potela było dobrze, pokiela dawali tym, co przedstawiali* (GazPod 1926, nr 12: 7: ŁN); (CzG, ŁN, Tr). [**rozdać** – ogsp.]

OZDARCIUCH *rz. mos* **'z dezaprobatą o człowieku mówiącym zbyt głośno, krzykliwym; rozdarciuch':** (GrJMSp 238).

OZDARTY *przym.* **'taki, który często i głośno krzyczy, wrzeszczy':** (matK: Tr). [**rozdarty** – Fr, Nd]

OZDAWAĆ zob. OZDAĆ

OZDEPTAĆ *cz. dk* **'ogpol. rozdeptać, zmiażdżyć':** *Ozdeptane het* (matK: Rp).

OZDOBA *rz. ż* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Taki materyjoł, taki materyjoł nieduzy i nelonowy, taki dziurkato forbótka i tom forbótke sie to, tak jak jes, co sie przisywo ku fartuchu, to jes tak jak ozdoba* (KorpSp: Kc); – *A ciotki opowiydzcie jesce, jakie ozdoby sie robiyło na Świynta. – Cały adwynt to my łańcuchy robiyły ze słómy, bo to ta nie były młócone tak, ba były tak iście nie popucone, to my strzygli takie te kółecka. No to my takie narobiyły łańcuchók, takie, ale rózne kolory, wiys, z bibuły* (JurgTB: Jw); (Jw, Kc).

OZDOBIAĆ zob. OZDOBIĆ

OZDOBIĆ *cz. dk* – **OZDOBIAĆ** *ndk* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Na nogaf mieli kiyrpce. Były tam kiyrpce, no jak podobne tu na Podholu jesce i dzisiok som, ino dzisiok tu ozdobiajom ty kiyrpce, a wtedy nie było ozdobione, ino takie... rzymiynie tu były, portki sie to przywionzało sukniane dokoła, tam śniyg juz nie wloz pod te portki* (BubSpT 132: NB); *Frez ozdobny. Prymitywne narzyndzie, a cynsto było potrzebne przi wyrobianiu listwów, by if brzegi ozdobić* (Iwan 57: Nd); (ogsp.).

OZDOBNY *przym.* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Kawalerski posek, piyrse przewlykano przez zogibecek, zaś dalsom cyńś owijano dookoła bieder, ino tym razym, juz na portkak. Kóńcówke poska zachytuwano o jednyn z ozdobnyk guzikók, ftorymi był obijany, abo i tyz wionzano kokardke cyrwonom* (pmKosz: Jw); – *Nie, nie, nie, optyk to okulista*

[śmieje się] – *E, to obtyk wołali, bo ón obtykoł* [podnosi głos zdenerwowany], *obtykoł te spary pomiyndzy płazami. I óni juz robiyli takie ozdobne wselijakie wzorki z pola, bo ze środka to ciyni, to, no* (Kc); *Frez ozdobny był potrzebny przi stolarskif robotaf, kiedy sie fciało jakieś krawyndzie ozdobić, to był potrzebny* (Iwan 51: Nd); (ogsp.).

OZDÓBKA *rz. ż* **'mała OZDOBA':** *Na zime sie odziywało kapce, takie wysokie po kolano bóty ze sukna biołego, burego abo bronzowego, mogły być ze skórkom i róznymi ozdóbkami, tu na Cornyj Górze, to miały z boku malućkom parzynicke, a zaś tam dalyj to kocie łapki, my tyz nazywali je sukniokami, ale to od góroli przesło* (pmKosz: CzG).

OZDROWIAŁY *przym.* **'o człowieku: taki, który wyzdrowiał':** (matK: ŁN).

OZDROWIEĆ *cz. dk* **'stać się ponownie zdrowym (po chorobie); powrócić do zdrowia':** *Fała Bogu ozdrowioł juz* (matK: Dr); *Ozdrowioł || okrzepiył sie* (matK: Fs); *Jo narodzony w śtyrnostym roku, a miesionca w marcu osiymnostego dnia. Z mojim powodzeniu byłek chory na poki (ospa) i takek ozdrowioł* (MalPS 129: Jw); *Óna* [DZIWOZONA] *tyz zacyna słabnóć, ale potym cosi zacyna, widziała, ze majom, straśnie zapochniała kapusta omascono, noji kciała, zeby jyj dali i zacyna wołać, ze cosi wom powiym, cosi wom powiym, jak mie ino ozwionzecie. Ale jak jom rozwionzali, to dziwozona wziyna hip do pola i uciekła. A tyn chłop ozdrowioł, bo sie dziwozona zlynkła, ze jom bedzie trzimoł na, tak, ze odcaruwała tego chłopa* (Fr); (ogsp.).

OZDUCHAĆ *cz. dk* – **OZDUCHUWAĆ** *ndk* **'rozniecić, rozdmuchać ogień na palenisku w kuźni':** *Miechym ozduchujom* (matK: ŁW).

OZDUCHUWAĆ zob. OZDUCHAĆ

OZDUĆ *cz. dk* **'w przewodzie pokarmowym człowieka lub zwierzęcia nagromadziło się sporo gazów, które, nie mogąc ujść, powodują wzdęcia prowadzące nawet do śmierci; zjawisko występujące często zwłaszcza u bydła (jako środek zaradczy stosuje się najczęściej przebicie zwierzęcia TROKAREM, wlewanie mu do pyska rozpuszczonego w wodzie wapna)':** *Ozduje go i puknie* (matK: CzG); (CzG, Rp). [**rozduć** – CzG, Fr]

OZDUTY *przym.* **'o bydlęciu: taki, którego OZDYMA; rozdęty':** *Ciymiyrz to jes tako choroba, ze skóra sie zrobi tako twardo jak skała na grzbiecie, a, wiycie, do nuka udre, co nie mieryndzo i naroz zetnie, co nie puści nic ś niyj, wiycie, przeboccie, nie cyści sie ani nic, to tako była ozduto jak bania* (BubSpT 14: CzG).

OZDUTY JAK BANIA 'bardzo mocno rozdęty': *Ciymiyrz to jes tako choroba, ze skóra sie zrobi tako twardo jak skała na grzbiecie, a, wiycie, do nuka udre, co nie mieryndzo i naroz zetnie, co nie puści nic ś niyj, wiycie, przeboccie, nie cyści sie ani nic, to tako była ozduto jak bania* (BubSpT 14: CzG).

OZDYRDANY *przym.* **'zniszczony, rozpadający się':** *Mój Michołek ni mo nawet godziwego odzionka, be mu tyz zimno. Nogawicki dziurawe, bótki ozdyrdane... Ej, skoda dziecka, skoda...* (SpCzyt 106: Jw); (Fr, Jw). [**rozdyrdany**]

OZDZIAWIAĆ zob. OZDZIAWIĆ

OZDZIAWIĆ *cz. dk* – **OZDZIAWIAĆ** *ndk* **'otworzyć szeroko usta, dziób, pysk':** *Kie płace, gymbe ozdziawio* (matK: ŁN); *Ozdziawiajom dziubosy* (matK: Kc); (Kc, ŁN).

OZDZIAWIĆ [OZDZIAWIAĆ] GARŁO 'z nacechowaniem emocjonalnym: odezwać się, zaśpiewać': – *No a były na przikłod takie piosenki, co śpiywały ino same baby, ze chłopi nie śpiywuwali?* – *Ale to nie wiym, a to chłopi patrzyli ino wypić, to tam ftorynsi jesce garło ozdziawiył, tak to ino samy* (Jw).

OZDZIAWIĆ SIE *cz. dk* **'rozewrzeć się szeroko':** *Z nogietku sie maść robiyło. To płatki z nogietków, no to nogietek popod runkle rós, pomiyndzy runkle. W ogródkaf tyz babki miały nasadzone, nasiote. Nogietek sie som sieje. Ón ked zostanie do, tak nieskoro w jesiyni, to ón sie wysusy, ozdziawiom sie, te nosionka sie pootwiyrajom i pospadujom do ziymi. Ón sie som sieje* (Fr).

OZDZIELIĆ *cz. dk* – **OZDZIYLAĆ** *ndk* **'podzielić coś na dwie części':** [– Kółko to był warkocz zwinięty w koło?] – *Warkoc, ale to musiały być dwa warkoce. Tu ściśniynte i tu ozdzielone włosy na dwie cyńści* [informatorka prezentuje], *i ta snurka, abo wpleciono w tyn warkoc, abo na okryntke i tu, i z krziza, i z powrotym na tom samom snurke.* [– Czy to jest dzisiejszy kok?] – *Niy* (Nd).

OZDZIOĆ SIE *cz. dk* – **OZDZIYWAĆ SIE 'ściągnąć z siebie ubranie; rozebrać się':** (matK: Fs).

OZDZIYRAĆ GARŁO [GYMBE] 'wrzeszczeć w złości, wykrzykiwać; wydzierać się': *O byleco sie łupi, ozdziyro garło* (matK: Rp); (Dr, Rp).

OZDZIYRAĆ SIE zob. OZEDRYĆ SIE

OZDZIYWAĆ SIE zob. OZDZIOĆ SIE

OZEBRAĆ *cz. dk* – **OZBIYRAĆ** *ndk*

1. **'o wielu osobach: wziąć coś po części i zabrać ze sobą; wykupić':** *Jak gruchli do sklepu, tak syćko ozebrali* (matK: Dr); *Przecyniyli, świat ozebroł* [ludzie rozkupili] (matK: Łp); *Jak sie ludzie zgruchnom, to ozbierom* (matK: Łp); (Dr, Łp, Rp).

2. **‘oporządzić zabite zwierzę, rozcinając je na części’:** *Ozbiyro sie świnie, barana; ozebrać* || *ozbiyrać* (matK: ŁW); *Świnie zabijo sie tak koło Zapust. Syćko sporzebuje w dóma. Sami kłujom, sami obmywajom, sami ozbiyrajom, sami dziejom kiski, robiom kiełbase, wiysajom połcie spyrki, rosolom na korytak, wyndzom, a przechowujom to na izbak w stałym dymie* (NaSp 24–25: 10: Jw); (Jw, ŁW).

OZEBRAĆ SIE *cz. dk* – **OZBIYRAĆ SIE** *ndk* **‘chmury ustąpiły i wypogodziło się’:** *Juz sie ozebrało na pogode* (matK: Dr).

OZEDRYĆ SIE *cz. dk* – **OZDZIYRAĆ SIE** *ndk* **‘krzyknąć w nerwach, ze strachu; wrzasnąć’:** (matK: Tr). [**rozedryć sie** – Kr, Nd, Tr]

OZEDRZIĆ [OŹDZIYRAĆ] GYMBE [KUFE] ‘nakrzyczeć na kogoś, zwymyślać, zrugać kogoś’: *Cicho być niewiasto, nie oździyroj gymby* (matK: Dr).

OZEPNÓĆ SIE *cz. dk* – **OZPINAĆ SIE** *ndk* **‘rozpiąć na sobie ubranie’:** (matK: Kr).

OZEPRZEĆ *cz. dk*

1. **‘zmęczyć się pracą w upale’:** *Tak ozeprzoł na cieple, nie do rady robić nic* (matK: Łp).
2. **‘zaparzyć się (o drzewie ściętym, ale długo nieołupionym)’:** *Tak sie ozepre* (matK: Łp).

OZEPRZONY *przym.* **‘zmęczony pracą w upale’:** (matK: Łp).

OZERWAĆ *cz. dk* – **OZRUWAĆ** *ndk* **‘ogpol. rozerwać’:** *Niedźwiydź dziesi ozerwoł człowieka* (matK: Łp); *Carownice od złości ozerwały kozuf, kie zbocyły, ze chłopa w nim ni ma, i poleciały ślakiym jego* (BalNS 38: Fr); (Fr, Łp).

OZERWANY *przym.* **‘ogpol. rozerwany, rozdarty’:** *Portki mo ozerwane* (matK: CzG).

OZERZNÓĆ *cz. dk* – **OZRZINAĆ** *ndk* **‘rozciąć nożem lub podobnym narzędziem’:** *Ozerzłaf to i tam wepchała* (matK: Dr); *To mu ozrzinali ucho* (matK: Jw); *Brzuk, mostek, mostek godeli, bo jak sie nawet u ludzi cy sie zabijało owce, to sie godało, ze sie ozrzino do mostka* (CzG); (CzG, Dr, Jw). [**rozerznóć** – ŁN]

OZESOD *rz. mnż, past.* **‘zakończenie sezonu pasterskiego, przypadające zwykle na 29 IX, tj. na dzień wspomnienia św. Michała, połączone z zejściem z pastwisk, rozdzielaniem stada i przejmowaniem owiec przez właścicieli; zob. też: ROZESOD’:** *Ozesod owiec* (matK: Rp).

OZESTRZELIĆ *cz. dk* **‘rozstrzelać w na podstawie wyroku’:** *To juz moze jutro ozestrzelom* (matK: Rp).

OZESUĆ *cz. dk* **‘rozsypać’:** *Ozesuj ik!* (matK: Rp).

OZESUĆ SIE *cz. dk* **‘rozpaść się na drobne kawałki’:** *Syba tak sie ozesuła jak grof* (matK: CzG).

OZESYPAĆ SIE *cz. ndk* **’ogpol. rozsypywać się’:** *Ozesypo sie tak* (matK: Tr).

OZEWRZIĆ GYMBE ‘odezwać się, zagadać do kogoś’: *Teroz to cołkiym inne jes to dziywcynie i parobcynie, jak wtedy, kie my były dziywkami. To było wesołe zycie. Pasłymy krowy w gojniku, śpiywały... A dziś ta gowiydź ani gymby nie umiy ozewrzić* (GrJMSp 281).

OZEZRYĆ SIE *cz. dk* **‘wpaść w wielką złość, zdenerwować się’:** *Ozezar sie* (matK: Rp); *Nie trza było godać prowdy, patrzoj, jak sie ozezar!* (CoWś 276: ŁN); (ŁN, Rp).

OZFLORZIĆ *cz. dk* **‘lekkomyślnie roztrwonić majątek, pieniądze; przepuścić’:** *Ozflorzół, co zarobiół* (matK: Rp); *Tyn ozflorzół dziś piniondzy na muzyce* (matK: Łp); *Ozflorzić to rozmarnić tak piniondze, mioł i to wzion i ozflorzół, kupiył to i to, i niepotrzebnie, i ozflorzół piniondze, i ni ma piniyndzy* (KorpSp: Rp); (Łp, Rp).

OZFURGUWAĆ SIE *cz. ndk* **‘o wstążkach upiętych z tyłu głowy w dawnym stroju regionalnym: unosić się na wietrze’:** *To sie ozfurguwało ładnie; sie ozfurguwały* (matK: Dr).

OZFYRLACKA *rz. ż, kuch.* **‘drewniany przyrząd do mieszania płynów, zwykle zsiadłego mleka lub półpłynnych potraw, czasem też do ugniatania ugotowanych ziemniaków, sporządzany zazwyczaj z uciętego kawałka świątecznej choinki; zob. też: MONTWICA; 📷 Tabl. II’:** (matK: Nd).

OZFYRLAĆ *cz. dk* – **ORFYRLUWAĆ** *ndk, kuch.* **‘rozmieszać coś za pomocą MONTWICY lub innego stosownego narzędzia; rozbełtać’:** *Montwica, ze smreka rogol, to sie rozfyrlo* (TPPG I: 115: ŁN). [**ozmoncić** – CzG, Nd, Rp; **ozmontwić** – Nd; **oztrzepać** – Tr; **rozfyrlać** – Kc, Nd; **rozfyrtlać** – Nd; **rozmoncić** – CzG, Fr, Kr, ŁN, NB; **roztrzepać** – Fr, Łp, Rp]

OZFYRLUWAĆ zob. OZFYRLAĆ

OZGANIAĆ *cz. ndk* **‘wymachiwać’:** *Ozganiać rynkom* (matK: Jw).

OZGANIAĆ CHMURY ‘o krzywym kole u wozu: chwiać się’: *Dyrglowaty, chmury ozganio* (matK: Rp).

OZGARDYJO *rz. ż* **‘rozgardiasz, zamieszanie’:** *Ni mos ozgardyje ani nic, bo siedniecie, podojicie, kóniec. I mos telo mlyka, co śtyrysta podojis cy piyńćset* (RnS 43: CzG). [**rozgardyjo** – CzG]

OZGARNIONY *przym.* **‘pozytywnie o człowieku: energiczny, umiejący się odpowiednio zachować; rozgarnięty’:** *To musi być ftosi taki ozgarniony, a nie takie ciele* (GrJMSp 237).

OZGŁOSAĆ zob. OZGŁOSIĆ

OZGŁOSIĆ *cz. dk* – **OZGŁOSAĆ** *ndk* **‘ogpol. rozgłosić; podać do publicznej wiadomości’:** *Nale król potym ozgłosiył, ze dziywki fcioł wydać, ze ftorego óny se wybierom, to tyn bedzie if. Noji tak sie ta pozganiali ci, to ci pryncowie tamok, noji wybiyrali* (BubSpT 86: Kr).

OZGNIYNTY *przym.* **‘o niebie przed wschodem słońca: wyglądające jak rozpalone’:** *Ozgniynte niebo* (matK: Kr).

OZGNIYWAĆ SIE *cz. dk* **‘ogpol. rozgniewać się’:** *Płanetnicy trzimiom powietrze, ozgniywajom sie, to sie chmura oberwała* (matK: Fr); *Neij byłoby syćko nic, ale sie gróf barz ozgniywoł na Janosika, ze mu tyn jantołek piniyndzy odebroł. Gróf napisoł do Peśtu i cysorz przisłoł mu na pomoc śtyry regimynty bandurów* (BalSKD 89: Fr); (Fr).

OZGÓN *rz. mnż* **‘rozbieg, rozpęd’:** *Stamtela ozgón i hip! – rozbieg* (matK: Rp).

OZGRABNIEĆ *cz. dk* **‘stać się zgrabniejszym, przystojniejszym’:** *Po dródze śretnół sie z sonsiadym, ftory mioł jaz dwie kurzowki na giymbie. Jak tyn uwidzioł Jantka, zacon sie dopytuwać, jak sie pozbył swojyj. Ón tyz fciołby trosecke ozgrabnieć. Po prowdzie i bez kurzowek nie był piykny, ale óne zrobiyły go juz barz bridźkiym* (SpCzyt 11: Nd).

OZGRUCH *rz. mnż* **‘zamieszanie, harmider’:** *Ozgruf taki mieli, co raty* (matK: Łp). [**rozgruch** – Dr]

OZGRZIWIEĆ *cz. dk* **‘o człowieku, jego włosach: stać się całkiem siwym; zob. też: OSIWIEĆ’:** (BalNS 178: Fr).

OZGRZOĆ *cz. dk* – **OZGRZYWAĆ** *ndk* **‘ogpol. rozgrzać’:** *Casym na ofat, na to przeważnie. No to zalezy jak, jak go mało chyci, no to do rady w dóma ozgrzoć, no jak mocnie chyci, no niy, no to u weterynorza. No to sie ozgrzywo, asyncyjom, ocet, cegłe sie ozpaluje i przikrywo sie go, i worki od monki przikrywo sie, no to sie go tak ozgrzywo* (BubSpT 100: Łp); (Fr, ŁN, Łp, Nd).

OZGRZOTY *przym.* **‘ogpol. rozgrzany; gorący’:** *Ozgrzote zelozko* (matK: ŁN). [**rozgrzoty** – Fs, Jw, ŁN]

OZGRZYBŚ *cz. dk* **‘ogpol. rozgrzebać’:** *Kto tam zaś był, ze mi piyknie ozgrzób?* (matK: Rp).

OZGRZYSYĆ *cz. dk* **‘ogpol. rozgrzeszyć na spowiedzi’:** *Óna chodziyła na pokute, na pokute chodziyła i fciała iś na spowiydź. Przisła do jednego ksiyndza, zeby jom ozgrzesył. Ksiondz mówi, ni moze ozgrzysyć, chebaj ze bedzie mieć syna ksiyndzym, zeby jom ksiondz rozgrzysył* (BubSpT 72: Kc); *Tam posła na spowiydź. Ale sobie juz wziyna i nóz, o złości, ze sama sie zareze i tego ksiyndza, jak jom nie ozgrzysy* (BubSpT 72: Kc); (Kc).

OZGRZYSYNIE *rz. n* **‘ogpol. rozgrzeszenie’:** (matK: CzG, Jw).

OZGRZYWAĆ zob. OZGRZOĆ

OZGWARZIĆ SIE *cz. dk* **‘porozmawiać, rozmówić się z kimś’:** *Uderzyło mie to, ze tak po nasemu godo, i bardzok był ciekawy, skond ón moze być. Roz, w Lewocy to było, nadesła mi sposobność, zek sie móg ozgwarzić z jednym takim „śliwkorzym”. Z nasyj gawyndy wysło, ze pochodzi ón z Magury, z Kacwina. Ozpowiedzioł mi o selicym* (NaSp 90: 36: Kc).

OZHAJCUWAĆ **‘rozpalić mocno w piecu’:** (matK: Nd).

OZHURTAĆ *cz. dk, kuch.* **‘rozmieszać, rozbełtać’:** *Mlyko sie ozhurtało i juz sie jadło* (KorpSp: CzG).

OZHUZIAĆ *cz. dk* **‘wprawić w ruch kołyszący; rozkołysać; zob. też: OZKOŁYSAĆ’:** (matK: Nd).

OZHUŹDAĆ *cz. dk* **‘wprawić w ruch kołyszący; rozkołysać; zob. też: OZKOŁYSAĆ’:** (matK: Nd).

OZIMINA *rz. ż* **‘zboże siane w jesieni’:** *Ozimina na jesiyń* [siana] (matK: ŁW); *My zyta nie siejymy, nie, owies, jyncmiyń. No to jakoś tu klimatu ni ma na to, ozimina wypiyro, no a jare, no to nie opłaci* (BubSpT 100: Łp); (Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Rp, Tr).

OZIMNIĆ SIE *cz. dk* **‘stać się zimnym; oziębić się’:** *Noji nie wiym faktycnie, jak to jes, cy to sie ta zi... woda ozimniyła w tyj rzyce, ze ludzie sie juz nie fcom tu kompać* (Kc); (Fr, Kc).

OZIMNIEĆ *cz. dk* **‘utracić ciepłotę; oziębnąć’:** *Wroź grule do sabaśnika, zeby nie ozimniały* (matK: Fr).

OZIMNÓĆ *cz. dk* **‘ostygnąć’:** *Jydzmy juz, bo wsićko ozimnie* (Czard 53: Nd).

OZIMY *przym.* **‘o zbożu: siane w jesieni’:** *Ozime zyto* (matK: CzG); *Ozime zboze* (matK: Kc); (CzG, Fr, Jw, Kc, Kr).

OZIOMBIĆ SIE *cz. dk* **‘na dworze stało się chłodniej’:** *Oziombiyło sie* (matK: Kr); *Choćkiedy oziombi sie w lecie tyz* (matK: Kc); (Kc, Kr, Łp, Nd). [**oziymbić sie** – ŁW]

OZIOMBIYNIE *rz. n* **‘ogpol. oziębienie; spadek temperatury’:** (matK: Nd).

OZIOMBNÓĆ *cz. dk* **‘ogpol. oziębnąć; ostygnąć’:** *Ón wartko oziombnie* [ostygnie – o garnku aluminiowym] (matK: Rp).

OZIYMBIĆ SIE *cz. nieos., dk* **‘na dworze stało się chłodniej; zob. też: OZIOMBIĆ SIE’:** *Zimno, oziymbiyło sie* (matK: ŁW).

OZJAŚNIĆ SIE *cz. dk* **‘o sytuacji, kiedy zanikają chmury’:** *Ozjaśnio sie* (matK: Łp).

OZKAZUWAĆ zob. OZKOZAĆ

OZKIDAĆ *cz. dk* – **OZKIDUWAĆ** *ndk* **‘rozrzucić widłami obornik na polu w celu użyźnienia gleby’:** *No to w zimie, jak było, to trza było wozić, takie włóki, włócki i woziyło sie gnój. Tyn gnój sie wywoziyło*

do pola, bo na wiesne trza było ozkiduwać i sadzić grule. No to my sadziyli potym, jak sie wywiezło, no to potym przichodziyło wiesna (CzG); *Na jesiyń sie ozkiduje gnój. Downi to jesce tak było, ze z wiesny tyn gnój, co sie ozkidało po tym tłoku, to sie wziyno grabie i tak sie zgrabiyło, ze sie potym piyknie kosiyło. Downi sie kosom kosiyło, a dziś kosiarkom, to tam sie skosi. No to nie grabiom dziś tak, no bo to była tyz robota, syćkie ogrody sie zgrabiyło* (GrJMSp 304); *Zaroz rano wzion kónia i cały dziyń woziół na gnotkak gnój, na tyn kawołek pod grule. Grule Jurgowianie mieli wtedy na dole. Kie ozkiduwali we wiesne tyn gnój, to jaze było corno na zogónie. Prziseł Zyd i kozoł zasadzić swoje grule. Telo było tego gnoja, ze ni mogli go prziorać. Rok okozoł sie mokry. Grule wygniyły, tak ze brat brata nie przinós* (NaSp 41: 20: Jw); (CzG, Jw). [**ozmietuwać** – Dr, Fs, Łp, ŁW, Tr; **rozkidać** – CzG, Kr, Łp, ŁW, Nd; **rozmietać** – Dr, Fr, Kc, Kr, Łp, Nd]

OZKIDUWAĆ zob. OZKIDAĆ

OZKIKLAĆ *cz. dk* **'rozplątać':** *Wziyna tyn rózaniec ozkiklała* (matK: Rp).

OZKŁADACKA *rz. ż, daw.* **'kobieta rozkładająca zboże za kosiarzem':** *Ozkładacka, bo óna ozkłado równo* (matK: Jw).

OZKŁADAĆ zob. OSŁOZYĆ

OZKOŁYSAĆ *cz. dk* **'wprawić w ruch kołyszący; rozkołysać':** (matK: Nd). [**ozhuziać** – Nd; **ozhuździać** – Nd]

OZKOZ *rz. mnż* **'ogpol. rozkaz':** *Nie ciongło nos tyz i to „fajermaństwo" w niewoli. Ozkozy były cudze, bo były kieruwane do zdusynio nasyj gwary, do zaprzedanio nasyj dusy* (GazPod 1930, nr 40: 8: Jw). [**rozkoz** – Jw, Łp, Tr]

OZKOZAĆ *cz. dk* – **OZKAZUWAĆ** *ndk*

1. **'ogpol. rozkazać':** *– A co ozkozecie? – Syćkie krowy wyzeń ze dwora!* (BalSKD 66: Fr). [**rozkozać** – Dr, Fr, Kc, Kr, Tr]
2. **'zamówić potrawę, danie w karczmie, w restauracji':** *I zaś Pieter teroz juz od stołu ozkozoł frystyk. Karcmorz przinós frystyk, świynci przezegnali sie, chlyb ze spyrkom zjedli i kawe wypiyli, gymby pouciyrali do rynkowa od kosuli i przezegnali sie. Zaś fajki zakurzyli* (BalNS 133: Fr). [**rozkozać** – Dr]

OZKRACUWAĆ SIE *cz. ndk*

1. **'pysznić się, pokazywać swoją wyższość':** *Wydała sie do bogoca i patrzoj, jak sie ozkracuje!* (CoWś 276: CzG).
2. **'spierać się, narzucać komuś swoją wolę, wprowadzać swoje rządy, nie mając racji; zadzierać nosa':** *Rzondy cudze, jak tu sie ozkracuwały! Zmusali nos do „fajermaństwa". Urzondzały skoły „fajermaństwa" jaz dziesi w Kosycak i Budapeście. I na tym sie kóńcyło. Mus – mus! – Nikomu nie smakuje chlyb, choćby był z miodym, jak mos retiazki na rynkaf i nogaf. Nie ciongło nos tyz i to „fajermaństwo" w niewoli. Ozkozy były cudze, bo były kieruwane do zdusynio nasyj gwary, do zaprzedanio nasyj dusy* (GazPod 1930, nr 40: 8: Jw). [**rozkracuwać sie** – Fs, ŁN, Nd]

OZKRAJAĆ **'rozciąć nożem na pół; rozkroić':** *Trza stanóć, a pomóc cosik, by grule ozkrajać* (matK: Dr).

OZKROCYĆ *cz. dk* **'rozstawić nogi':** *Jak syroko nogi ozkrocy, to meter be* (matK: Dr).

OZKRONCAĆ zob. OZKRYNCIĆ

OZKRYNCIĆ *cz. dk* – **OZKRONCAĆ** *ndk* **'ogpol. rozkręcić':** *Ozkroncałak masinke* [do mięsa] (matK: CzG).

OZKRZICANY *przym.* **'taki, który często i głośno krzyczy, wrzeszczy':** (matK: Tr). [**rozkrzicany** – Fr, ŁN]

OZKRZIKUWAĆ *cz. ndk* **'hałasować, krzycząc, wrzeszcząc w złości':** *Ozkrzikujom w izbie – tarasynie* (matK: ŁN); *Dotarasić – ozkrzikujom w izbe* (matK: ŁN). [**rozkrzikuwać** – Nd]

OZKUDRAĆ *cz. dk* **'zmierzwić, potargać włosy':** (matK: Tr).

OZKUDRANY *przym.* **'o włosach: rozczochrany, zmierzwiony, także o człowieku, który ma takie włosy; zob. też: OZCOCHRANY':** *Kie my śli koło potócka, to uwidzielimy straśnie starom babe, jak w potócku prała kosule. Staro była, w bosu i włosy miała ozkudrane. Ujek zaś sie wystrasoł, ze to moze bosiorka. Ale to był ino zwykło babka, juz nie bocym od kogo* (SpCzyt 147: Rp).

OZKURZIĆ SIE *cz. dk* **'na dobre zaczął padać śnieg; rozpadać się':** *No ale sie ozkurzyło, niy?* (matK: Rp).

OZKUZDRAĆ *cz. dk* **'poprzewracać, zniszczyć':** *Ozdkuzdros tak* (matK: Fr).

OZKUZDRAĆ SIE *cz. dk* **'dopuścić do rozczochrania swoich włosów':** *Ozkuzdro sie* (matK: Fr, Łp).

OZKUZDRANIEC *rz. mos* **'z dezaprobatą o człowieku mającym rozczochrane włosy':** *Wyseł do nos jakisi ozkuzdraniec, włosy dzieftoryn* (GrJMSp 251).

OZKUZDRANY *przym.* **'o włosach: rozczochrany, zmierzwiony, także o człowieku, który ma takie włosy; zob. też: OZCOCHRANY':** (matK: Łp).

OZLATUWAĆ SIE zob. OZLECIEĆ SIE

OZLECIEĆ SIE *cz. dk* – **OZLATUWAĆ SIE** *ndk*

1. **'rozpaść się na drobne części':** *Kieby było piynć kół, jak sie ktore ozleci, kieby było podłozyć* (matK: Łp); *Na prok sie ozleciało* [o rozbitym talerzu] (matK: Rp); *Ozleci sie koło* (matK: CzG); *Jonek*

mioł cosi 14 rokók, kie go ociec posłoł paś krowy z pastyrzami. Usył mu kiyrpce ze świnskiyj skóry, ale coz z tego, kie juz na drugi dziyń w górak sie mu ozleciały (SpCzyt 49: Rp); (ogsp.). [**rozlecieć sie** – Kc, ŁN, ŁW, Nd]

2. **‘czyjeś plany nie zostały zrealizowane’:** *Jagniyska bogocka, ordoś baba, od razu pedziała Jyndrzkowi: – Nic z tego nie bedzie, jak ociec nie dadzom ci przed ślubym zapisać. – Ociec nijako na to przistać nie fcioł, ale jak uwidzioł, ze skróś tego miałoby sie syćko ozlecieć, ścisnół zymby i naklon: – Nief cie dziabli weznom, nazryjze sie, pódźmy!* (BalSKD 97: Fr).
3. **‘popaść w ruinę’:** *Baba umarła, syćko sie ozlatuje* (matK: Łp).

OZLEGNÓĆ SIE *cz. dk* – **OZLYGAĆ SIE** *ndk* **‘o głosie: rozejść się daleko’:** *Echo ozlygo sie* (matK: ŁW); *Odbijo głos || ozlygo sie* [o zjawisku echa] (matK: Fs); *Ozlygo sie nojbarzi jesiyniom* (matK: Rp); *A kiedy wiecerzo – wtedy cichutko we wsi, a po wiecerzi to ozlygajom sie po całyj wsi kolyndy. Podchodzom jedni drugik; pod oknami śpiywajom, a jedyn wchodzi do izbecki i winsuje: Na scyńście, na zdrowie... We Frydmanie dzieci juz przed tyźniym lampaski sykujom, zeby były ładne, ucom sie od staryk śpiywać i winsuwać* (NaSp 31: 12: Jw); (Fs, Jw, Kr, ŁW, Rp). [**rozlegnóć sie** – Kc, Kr, Tr]

OZLOĆ *cz. dk* – **OZLYWAĆ** *ndk*

1. **‘ogpol. rozlać; zob. też: OŚLOĆ’:** *Nie ozlyj mi kawy!* (matK: Kc).
2. **‘podzielić płyn na porcje, lejąc go do wielu naczyń’:** *Siadojcie, zaroz ozlywom zupe* (pmMąka: Nd).

OZLOĆ SIE *cz. nieos., dk* **‘zaczął padać deszcz i zapowiada się deszczowa pogoda przez dłuższy czas; zob. też: OŚLOĆ SIE’:** *Ale sie ozloło!* (matK: Tr).

OZLOTY *przym.* **‘taki, który się rozlał; rozlany’:** (matK: Rp). [**oźloty** – Dr, Tr; **rozloty** – Dr, Jw, ŁW]

OZLYGAĆ SIE zob. OZLEGNÓĆ SIE

OZLYWAĆ zob. OZLOĆ

OZŁONCNE *rz. n odm. jak przym., past.* **‘zakończenie sezonu pasterskiego, przypadające zwykle na 29 IX, tj. na dzień wspomnienia św. Michała, połączone z zejściem z pastwisk, rozdzieleniem stada i przejmowaniem stada przez właścicieli; zob. też: ROZESOD’:** (pmDrab 134).

OZŁOZONY *przym.* **‘rozwarty, niestykający się’:** *U góry nic, tylko były dwa dziubki ozłozone do góry* (matK: Kr).

OZMIETUWAĆ *cz. ndk* **‘rozrzucać widłami obornik na polu w celu użyźnienia gleby; zob. też: OZKIDAĆ’:** *Ozmietuje sie gnój* (matK: Łp); *Ale nojwiyncy okuko kukucka przi widłaf, jak sie idzie gnój ozmietuwać* (matK: Dr); (Dr, Fs, Łp, ŁW, Tr).

OZMIYRWIĆ *cz. dk* **‘rozplątać, rozprostować coś zmierzwionego’:** *I jakosi ozmiyrwiyła włosy, chyciyła go za nogi i buf na dół głowom do płani, ino zbulcało, woda sie zapiyniyła, wały na niyj powstały i hucały, jak we młynie. Mara dożrała ino kopyto, jak sie za niem zawarło i woda sie pomału ucisyła* (BalNPK 45: Fr); (Dr, Fr).

OZMIYRZAĆ *cz. dk* – **OZMIYRZUWAĆ** *ndk* **‘ogpol. rozmierzyć’:** *Cyrkiel – dno sie ozmiyrzuje, co musi sie zdać do tego rzazu* (matK: Rp). [**rozmiyrzać** – CzG]

OZMIYRZUWAĆ zob. OZMIYRZAĆ

OZMIYSAĆ *cz. dk* – **OZMIYSUWAĆ** *ndk* **‘ogpol. rozmieszać’:** *To sie ozmiysuje* (matK: Jw); *Weznymy ziymnioków, naskrobiyme, potym sie dobrze spucy i ozmiyso, takie korytko, i na korytko sie wygarnie, tak potym sie zaleje wodom zimnom i potym sie dodo drozdzy, jak przechłódnom, drozdzy sie dodo i potym kiśnie bez noc* (BubSpT 98: Łp); (Jw, Łp). [**rozmiysać** – Fr]

OZMIYSUWAĆ zob. OZMIYSAĆ

OZMLAZDZYĆ *cz. dk* **‘rozgnieść na miazgę’:** *Ozmlazdzół go* [robaka] (matK: Łp). [**rozmlazdzyć** – ŁN, Tr]

OZMNOZYĆ SIE *cz. dk* – **OZMNOZUWAĆ SIE** *ndk* **‘ogpol. rozmnożyć się’:** *Sie ludzie ozmnozuwali* (matK: Rp); *– Jadom patrzoł na Jewe, Jewa na dzieci, a wtedy byli scyńśliwi jak w raju. A choć śmierzć if zabiyrała ze świata, to przeciez po nif zostajały dzieci i tak sie ozmnozyli, ze całom kule ziymskom zajyni. Tak zyjom i dzisiok, ale ino ci som scyńśliwi, co sie radzi widzom* (PlucWS 20: ŁN); (ŁN, Rp).

OZMOCYĆ SIE *cz. dk* **‘mocząc się, stać się miękkim’:** *Na chlyb robiyło sie kwas. Na drugi tydziyń zostawiyło sie troche ciasta, óno kisło i kisło, i ususyło sie. Jak ni mioł fto, to sie leciało do somsiady. Toto sie rozmocyło i był rozcyn w poprzednim dniu juz wiecór* (GrJMSp 307); *Owinół onycoske tam kapke i obuł tyn kyrpiec, i ściongnół do kupy, i sie nie zobuwoł ani nic, ino ta Murzinek ta lezoł w tym popiele. A jak zaś przisło, dysc, jak łapiyło loć, no to sie ozmocyły ty kyrpcoski, co zaś wylatuwały z nóg i kiełzało sićko, bo ta jak kieby wzion i spyrkom owinół noge, niy* (BubSpT 68: Jw); (Jw, Kc, Rp). [**rozmocyć sie** – Dr]

OZMOKAĆ zob. OZMOKNÓĆ

OZMOKNIONY *przym.* **‘rozmoknięty’:** (matK: Tr).

OZMOKNÓĆ *cz. dk* – **OZMOKAĆ** *ndk* **‘zmięknąć pod wpływem nasiąkania płynem’:** *Ziym het ozmokła* (matK: Tr). [**rozmoknóć** – Dr]

OZMONCIĆ *cz. dk*
1. *kuch.* **‘rozmieszać coś za pomocą MONTWICY lub innego stosownego narzędzia; rozbełtać; zob. też: OZFYRLAĆ’:** *Noji tak, ze nic móc było ani do gymby, to tak trza było łyzkom chlipać, takie, jakeś go ozmonciył takie gynste, ale, ale dobre było, smacne* (CzG); (CzG, Nd, Rp).
2. **‘mieszając, rozpuścić coś w płynie’:** *Taki siwe do sie do wody, ozmonci* (matK: CzG).

OZMONTWIĆ *cz. dk, kuch.* **‘rozmieszać coś za pomocą MONTWICY lub innego stosownego narzędzia; rozbełtać; zob. też: OZFYRLAĆ’:** (matK: Nd).

OZMYŚLUWAĆ *cz. ndk* **‘ogpol. rozmyślać’:** *Siedzem w lesie w jałowcak, siedzem, pochlipiem, pochlipkujem, ale po cichu, zeby mnie fto nie widzioł abo nie słysoł. Ozmyślujem se, ze dzie teroz pudem* (KowPluc 47: Jw).

OZNACYĆ *cz. dk* **‘wyznaczyć, wskać termin czegoś’:** *To ksiondz oznacy* (matK: CzG); *Napytajom ładnie, siumnie, na ftory dziyń, ebo na środe, ebo na wtorek, ebo na sobote, ebo na niedziele, we ftory dziyń im to pasuje, ftory dziyń im to ksiondz oznacy, kie tyn ślub bedzie* (BubSpT 18: CzG); (CzG).

OZNAJMIAĆ zob. OZNAJMIĆ

OZNAJMIĆ *cz. dk* – **OZNAJMIAĆ** *ndk* **‘powiadomić, poinformować kogoś o czymś’:** *Tak ón tymu majstrowi dobrze zapłaciył, a zmowe ś nim zrobiył, aby ón to nikomu nie oznajmiył. Tak ón jak nowiynkse nobozyństwa sie odprawiały, tak ón na ucieche do tyj piwnicki chodzoł, a tam ze swojymi piniondzmi zobawe miywoł* (MalPS 134: ŁN).

OZNAKA *rz. ż* **‘w znaczeniu ogólnopolskim’:** *Psy nie fcom iś do pola i kulom ogón, to choćby nie było grzmotu, jes oznakom, ze nadchodzi burza* (matK: ŁN).

OZNIYŚ *cz. dk* – **OZNOSIĆ** *ndk* **‘nosząc, dostarczyć coś w różne miejsca; roznieść’:** *Zaś kormiół te, bez zime jelynie chodziół kormić. To wse kazdy dziyń wyfasuwoł, to pedzioł trzidzieści piynć kila owsa, marfy i tak ozda... oz... oznosiół tym jelyniom bez óno, bez zime* (RnS 95: Jw).

OZNIYŚ SIE *cz. dk* – **OZNOSIĆ SIE** *ndk* **‘o wiadomościach, plotkach itp.: rozpowszechnić się’:** *Na wsi to nic nie utrzimies, choćbyś fcioł. To trza patrzić, co komu godos, bo od razu sie ozniesie. Jedyn drugiymu powie i potym jacy zwady* (CzG); *O tym, ze Jaś sie zyni, ozniesło sie juz po całyj dziedzinie. Bo to przeciez wsićkie nowiny tak sie chytro oznosom* (Nd); (CzG, Nd).

OZNOJMIĆ *cz. dk* **‘ogpol. oznajmić, ogłosić wszystkim’:** *Oznojmiyli, co naseł sie jedyn* (matK: Łp); *Tak z tego potym ón to oznojmiył (powiedzioł), ize wynaseł tyn kościół. Tak potym pośli upatrzić. Tak potym to było nojdzione, tak ize ón tyn kościół był zokónnicki. Tak potym z tego, jak wynaseł sie to, tak potym sie aji wieś robiyła. No potym sie lud ściongół, tak sie potym ułozyła wieśka* (MalPS 127: Jw); (Jw, ŁN, Łp).

OZNOSIĆ zob. OZNIYŚ

OZNOSIĆ SIE zob. OZNIYŚ SIE

OZORAĆ *cz. dk* – **OZORUWAĆ** *ndk* **‘zorać zagon, zaczynając od miedzy, a nie od środka ZOGÓNA’:** *Ozorze sie* (matK: CzG); *Bruzda środkiym, jak sie ozorze rolom* (matK: Fr); (CzG, Fr, Kr, Łp, ŁW, Rp, Tr). [**rozorać** – Fs, Kc, Nd]

OZORUWAĆ I zob. OZORAĆ

OZORUWAĆ II *cz. ndk* **‘obmawiać kogoś, plotkować’:** (plBłachut: Fr).

OZÓŁKNÓĆ *cz. dk* **‘przybrać żółty kolor; zżółknąć’:** *Ozółknół* [o serze] (matK: Fr). [**ozółtnóć** – Dr, Łp, Rp]

OZÓŁTNÓĆ *cz. dk* – **OZÓŁTUWAĆ** *ndk* **‘przybrać żółty kolor; zżółknąć; zob. też: OZÓŁKNÓĆ’:** *Ozółtły liście* (matK: Rp); *Ozółtły liście na stromaf* (matK: Dr); *Ozółtujom drzewa* (matK: Łp); (Dr, Łp, Rp).

OZÓŁTUWAĆ zob. OZÓŁTNÓĆ

OZÓR *rz. mnż*
1. **‘język zwierzęcia; też: z nacechowaniem emocjonalnym o języku człowieka’:** *Krowa mo ozór* (matK: Fr); *Ozór – kie sie pozłoscym* (matK: Fr); *Jynzyk mo człowiek, ozór mo bydle* (matK: Rp); *Plujom do óc, ozory wystawiajom* (matK: Dr); (Dr, Fr, Jw, Kc, Rp).
2. *str.* **‘kawałek cienkiej skóry w bucie pod sznurowadłem’:** (matK: Dr, Fr, Kr, Łp, Nd, Tr).

zob. fraz.:
MLEĆ OZORYM
PLONCE SIE {*komusi*} {*cosi*} PO JYNZYKU [OZORZE]
SROKA DRZIŚNIE NA OZÓR {*komuś*}

OZPADZIONY *przym.* **‘taki, który się rozpadł; rozwalony’:** *Mondel ozpadziony* (matK: Łp).

OZPAJEDZIĆ SIE *cz. dk* **‘rozsierdzić się, wpaść we wściekłość’:** *Ale sie ozpajedziół* (matK: Dr). [**ozpajezić sie** – Rp; **rozpajedzić sie** – Rp]

OZPAJEDZIONY JAK OSA ‘rozsierdzony, rozwścieczony’: *Ozpajedzionoś jak osa* (matK: Dr).

OZPAJEZIĆ SIE *cz. dk* **‘rozsierdzić się, wpaść we wściekłość; zob. też: OZPAJEDZIĆ SIE’:** *Ozpajeziyłaś sie* (matK: Rp).

OZPALUWAĆ zob. OZPOLIĆ

OZPALUWAĆ SIE zob. OZPOLIĆ SIE

OZPARA *rz. ż*
1. **‘upał połączony z dużą wilgotnością powietrza’:** *Ozpara – jak leje, a słónko zaświyci, to sie tako ozpara zrobi* (matK: ŁW); *Ozpara jak po dyscu, przigrzywo słońce* (matK: Fr); (Fr, Kr, Łp, ŁW, Rp).
2. **‘parne powietrze przed deszczem’:** (matK: Dr).

OZPARNY *przym.* **‘od rz. OZPARA’:** *Ozparny cas, piykny cas* (matK: Łp).

OZPARZTEK *rz. mnż*
1. **‘drewniany lub metalowy drążek służący do rozpierania NÓG w pługu; 📷 Tabl. III’:** (matK: ŁW, Nd). [**ozpiyrac** – ŁN; **podpórka** – Kc; **pryncik** – Tr; **prynt** – CzG, Łp, Rp; **rozparztek** – Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Nd; **rozpaśtek** – Dr; **rozpinka** – Fs, Tr; **rozpiyrac** – ŁN; **śtyca** – Fr; **zatrzimac** – ŁN]
2. **‘drewniany wałek lub gruby pręt, spinający NOSY płóz w GNATKACH; zob. też: SPINAC; 📷 Tabl. III’:** (matK: ŁW).
3. **‘poprzeczka w dnie koszyka; 📷 Tabl. III’:** (matK: Tr).
4. *bud.* **‘drążek zakładany tymczasowo między SŁUPY drzwi lub okien, zanim nie zostaną one ZAOCAPIONE’:** *Ozparztek, coby sie nie spolało* (matK: Tr).

OZPATRZIĆ *cz. dk* **‘wydać postanowienie po zapoznaniu się ze sprawą’:** *A ociec był w niewoli w Niemcek, mama napisała na kartce, podała. Ón popatrzół, za tri tyźnie sprawa ozpatrzono. Za trzi tyźnio ociec juz był za Mikolasiym w Rużoberku, bo tam była główno do Wyngier trasa* (Jw).

OZPATRZIĆ SIE *cz. dk* – **OZPATRZUWAĆ SIE** *ndk* **‘rozglądnąć się wokół’:** *Przechylyli po jednym kielusku cystyj, pozakurzuwali fajki, pospiyrali łokcie na stół i ozpatrzuwali sie po izbie, gdzie jacy ponowie siedzom i co popijajom?* (BalNS 80: Fr); *Franek wepchnół sie po cichuśku miyndzy ludzi, stanół pod churym, ozpatrzuwoł sie po kościele i cuduwoł, jako jasność bije z kozdyj strony* (BalNS 38: Fr); *Prziśli ku tyj karcmie i ozpatrzojom sie w siyni, dzie bedzie drabina na piyntro. Namacali jom roz dwa, choć ta po ćmoku i hip po niyj do góry* (BalNS 111: Fr); *Neji, idom ci ludzie na dół koło wody, ozpatrzujom sie, cy go dzie woda nie wyrucieła. Panu fararowi dało sie widzieć przi kuźni, ze ciert stoji uwionzany na łańcuchaf, a kowol Jano mu spolonym zelazym przipiyko zadek, ciert sie co chwila kopyrce* (BalNPK 46: Fr); (Fr).

OZPATRZUWAĆ SIE zob. OZPATRZIĆ SIE

OZPIERNICYĆ *cz. dk* **‘z emocjonalnym nacechowaniem: rozburzyć, rozwalić’:** *– A skond wiedzieliście, ze óna* [świnia] *mo urok, a nie jes choro po prostu na coś tam? – Toto to sie zaro widziało, ze jak sie zachowuje, bo to syćko sie w krótkim casie dzioło. No. No to jak ón, jak ón, jak mogła świnia zachorzeć, jak dylami całymi, tam tyn, tyn kojec, cy corek, cy jak tam syćko targała, dyle przewracała, co miała potym, niy? Zaro było syćko ozpiernicone* (CzG).

OZPINAĆ zob. OZPIONĆ

OZPINAĆ SIE zob. OZEPNÓĆ SIE

OZPINKA *rz. ż,*
1. *tkac.* **‘dwie skrzyżowane listewki z metalowymi haczykami na końcach, mocowane na brzegach płótna w czasie tkania, zapobiegające jego poprzecznemu kurczeniu się; 📷 Tabl. V’:** *Ozpinki do rozcionganio płótna* (matK: Nd); *Ozpinka tak naciongała płótno, coby było syrse i nie zbijało sie do kupy* (pmMiś: Jw); *To jes tako drewniano, wyzdobiono piyknie, cyńść we warztacie. Ozpinka to była po to, ze jak sie tkało, to óna naciongała płótno, coby było syrse i nie zbijało sie do kupy. Bez tyj ozpinki to by było ciynzko tkać, bo płótno to tak rade sie skurcało w kupe, neji potym nie byłoby juz ani równe, ani ładne* (Jw); (Dr, Fr, Jw, Kr, Łp, Nd, Rp). [**hozpinka** – Jw; **rozpinka** – Łp, Nd; **rozponka** – Kc]
2. **‘poprzeczna listwa między końcami LYTER w wozie drabiniastym, zapobiegająca ich rozchylaniu się; 📷 Tabl. III’:** (CzG, Dr). [**hozpinka** – Jw; **ozponka** – Fr; **rozpinka** – Fr, Fs, Nd]

OZPIONĆ *cz. ndk* – **OZPINAĆ** *ndk*
1. **‘ogpol. rozpiąć’:** *Ozpinać kabot* (matK: Fs).
2. **‘rozciągnąć coś długiego’:** *Kie juz to sytko urobiom, baca ziele sypie u wejścia do kosoru, a juhasi ozpinajom tamoj łańcuk. Tamoj, ka baca wongle i ziele wysypoł na ziym, wbijajom nóz, ale nim krziz rysujom wprzódzi na ziymi. Kie nóz wbijom, idom sytka ku chałupie, nóz ostawiajom* (BazWierz 170: Rp).

OZPIONDLAĆ zob. OZPIONDLIĆ

OZPIONDLIĆ *cz. dk* – **OZPIONDLAĆ** *ndk* || – **OZPIONDLIWAĆ** *ndk* **‘rozpiąć skórę z zabitego zwierzęcą w celu wysuszenia jej’:** *Ozpiondlo skóre* (matK: Rp); *Piondli sie* || *ozpiondliwo sie* (matK: Łp); (Łp, Rp).

OZPISTWIĆ *cz. dk* **‘o niciach: rozplątać’:** *Trza ozpistwić* (matK: Łp).

OZPITWAĆ *cz. dk* **‘rozciąć zwierzę w celu wyjęcia wnętrzności’:** *Kure ozpitwała* (matK: Łp); (Łp, Rp). [**rozpitwać** – Fs]

OZPIYRAC *rz. mnż* **‘drewniany lub metalowy drążek służący do rozpierania NÓG w pługu; zob. też: OZPARZTEK’:** *Ozpiyrac, coby sie nie stulało do kupy* [o nogach pługa] (matK: ŁN).

OZPIYRZIĆ *cz. dk* **‘zniszczyć, porwać na strzępy’:** *Ozpiyrzół ksionzke* (matK: Łp).

OZPLETAĆ SIE zob. OZPLYŚ SIE

OZPLYŚ *cz. dk* – **OZPLETAĆ** *ndk* **‘ogpol. rozpleść (zwykle o włosach zaplecionych uprzednio w warkocz)’:** *Jo ci go ozpletym* [warkocz] (matK: Rp).

OZPLYŚ SIE *cz. dk* – **OZPLETAĆ SIE** *ndk* **‘rozpleść swój warkocz’:** *Cymu sie nie ozpletos* (matK: Łp). [**rozplyś sie** – Dr]

OZPŁAKAĆ SIE *cz. dk* **‘zacząć płakać’:** *Matka sie ozpłakała* (matK: CzG); *Potym sie ozpłakoł – przeboccie jakby go fto w dupe uscypnół* (matK: Łp); (CzG, Kc, Łp). [**rozpłakać sie** – Kc]

OZPŁAKANY *przym.* **‘często płaczący bez istotnego powodu’:** *Taki śkamrawy, taki śkamrok. Śkamrok to taki mały, taki no, ocy jak mioł śkamrawe, to znacy śkamrok, to znacy taki niewyraźny wyraz twarzi, ocy takie jakby zapłakane. Śkamrok dziecko, jak śkamrok godeli, to takie ozpłakane, co na sićko reaguje płacym. Nie wiym, skond sie wzion tyn śkamrok* (CzG).

OZPŁOSAĆ *cz. dk* **‘rozpędzić, rozproszyć’:** *Pastyrka sie zacyna i z daleka ozlegała sie staroświecko kolynda: Pasły sie owiecki pod borym, przlecioł wilcosek za torym, / Ozpłosoł owiecki, posły do sopecki za Panym* (BalNS 37: Fr).

OZPOGODZIĆ SIE *cz. dk* – **OZPOGODZAĆ SIE** *ndk* **‘ogpol. rozpogodzić się’:** *Ozpogodziyło sie* (matK: Kr); *Pogoda była tako, ze ani chmurki nie widno było, jak otworzół ksionzke, a łapiół cytać z tyj ksionzki cosi, kie sie zachmurało, a łapiyły pierany bić do tyj skały tam, dzie to złoto było, to sie widziało, ze bedzie kóniec świata. Nale óni ino nic, nie bójcie sie nic, nie bójcie sie nic, ino zaś wzion obróciół drugom karte, zaś zacon cytać, zaś sie wziyno ozpogodziyło, noji juz zaś było piyknie ładnie* (BubSpT 69: Jw); (Dr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁW, Rp). [**rozpogodzić sie** – Dr, Fs, Kc, ŁW, Rp]

OZPOLAĆ zob. OZPOLIĆ

OZPOLIĆ *cz. dk* – **OZPOLAĆ** *ndk* || – **OZPALUWAĆ** *ndk*

1. **‘rozniecić ogiyń’:** *Duchać, coby tyn ogiyń ozpaluwać* (matK: Dr); *W Wilijom som syćka w dóma, kiezby ik naroz odmiyniół. Nie krzicom jedni na drugik, pomogajom sobie, a robiom jaz do samyj północy. Matka dóma juz w nocy obmyślyła, co mo warzić i piyc, to juz ozpaluje, kisi na korytkak, a ociec wynosi sie het z dóma, a dzieciska cupiom koło matki – starse zaś robiom, co im matka koze. Nie wolno wtedy płakać, bo świynto Wilijo patrzi na izby* (NaSp 31: 12: Jw); (Dr, Jw). [**rozpolić** – Dr, Fr]
2. **‘rozgrzać w ogniu coś tak mocno, że staje się aż czerwone’:** *Casym na ofat, na to przeważnie. No to zalezy jak, jak go mało chyci, no to do rady w dóma ozgrzoć, no jak mocnie chyci, no niy, no to u weterynorza. No to sie ozgrzywo, asyncyjom, ocet, cegłe sie ozpaluje i przikrywo sie go, i worki od monki przikrywo sie, no to sie go tak ozgrzywo* (BubSpT 100: Łp); *Nacynia drewniane myjom w sałasie na stojonco. Ozpalujom we watrze małe skole gładziuśkie i rucajom je do nacyń, we ftoryf je zimno woda. Musom stoć tyłym do ognia i tako rucać, coby woda nie prysła na ziym, i wte pryndo zakrywajom te satom. Ozpolone skole robiom, co woda wre i w tyj to parze nie trza siuruwać nic, bo złe z tyj to pary abo wody cy skoli skodziyłoby mlyku abo zwierzynciu* (BazWierz 181: Jw); (Jw, Łp). [**rozpolić** – Fr]

OZPOLIĆ SIE *cz. dk* – **OZPALUWAĆ SIE** *ndk* **‘o ogniu: zacząć się palić intensywnie’:** *Pockoj, jak sie piec ozpoli, coby sie równo piók* [o chlebie] (matK: Łp).

OZPOLONY *przym.* **‘mający gorączkę’:** (matK: Jw).

OZPONKA *rz. ż*

1. **‘poprzeczna listwa między końcami LYTER w wozie drabiniastym, zapobiegająca ich rozchylaniu się; zob. też: OZPINKA w zn. 2.; 📷 Tabl. III’:** *Ozponki sie zakłado na zadek i na przodek* (matK: Fr).
2. **‘poprzeczny drążek na środku wozu z OSŁÓNAMI, przytwierdzony do niej opasującym ją łańcuchem, zabezpieczający boczne deski skrzyni przed rozejściem się pod ciężarem przewożonego ładunku; stosowany np. przy przewozie piasku, węgla itp.; zob. też: SPINKA w zn. 2.; 📷 Tabl. III’:** *Ozponki sie zakłado, upnie sie łańcuskiym, śmigiel sie załozy – zyłowaty patyk* (matK: Kc).

OZPOPYCHAĆ *cz. dk* **‘rozruszać coś przez ręczne popychanie’:** *Ozpopychać huśtawke* (matK: Łp).

OZPOREK *rz. mnż*

1. *str.* **‘rozcięcie z przodu spodni, zapinane dawniej na guziki, współcześnie najczęściej na zamek błyskawiczny; 📷 Tabl. IV’:** *No a na ozporkak, no to ... starodawne takie piyrse te, co nazywali, ze wałaskie portki, to piyrse nic nie było, ino były ozporki. Potym po swak zacyni kłaś jednom nitke, tu po swie i tu koło ozporka, i tu, gdzie kiesyń, no to dawali takom nitke. Potym nastały, ze dawali dajmy na to trzi, cyrwono-granatowy i cyrwony snurek, trzi snurki i tu na dole pod rozporkiym robiyli takom, takie, takom pyntelke, my to nazywali, ze witka, no ale to ino tyz takie było delikatne*

(KorpSp: Jw); (CoWś 261); (CzG, Jw). [**przipórek** – Kc; **rozporek** – CzG, Kr]

2. *str.* **‘rozcięcie z boku spódnicy, fartucha; 📷 Tabl. IV’:** *Jo by sie juz tak nie odzioła, nawet na wesele, dzie to, cale plecy gołe miała opica, a ozporek przi tyj sukni to kończoł sie dziesi na dupie. Het było widno miyndzi nogi* (GrJMSp 258). [**ozpór** – Kc, ŁW, Rp]

OZPORZONDZIĆ *cz. dk* **‘uporządkować coś’:** (matK: ŁW).

OZPOWIADAĆ zob. OZPOWIEDZIEĆ

OZPOWIEDZIEĆ *cz. dk* – **OZPOWIADAĆ** *ndk* **‘opowiedzieć o czymś dokładnie, wyczerpująco’:** *Uderzyło mie to, ze tak po nasemu godo, i bardzok był ciekawy, skond ón moze być. Roz, w Lewocy to było, nadesła mi sposobność, zek sie móg ozgwarzić z jednym takim „śliwkorzym”. Z nasyj gawyndy wysło, ze pochodzi ón z Magury, z Kacwina. Ozpowiedzioł mi o selicym* (NaSp 90: 36: Kc).

OZPÓR *rz. mnż*

1. *str.* **‘rozcięcie spódnicy od dołu do góry; 📷 Tabl. IV’:** *Jak my dziywcyły, to sie downi telo uśpiywało, uśmiołymy sie. Do kozdego sie obezwało na dródze. A dziś nie umiy nic. Nie zaśpiywo na weselu ani nigdzie. Idom takie panie drógom, ale ani jedna sie nie obezwie. Wymaluwane. Ozpory pomiyndzy nogami. Dobrze, ze jyj tam nie widno tyn posecek, co jyj werznół do zadku. My downi miały majtki długie, guma jesce była. Tam sie nifto nie dostoł. Majtki były na powrózku* (GrJMSp 322–323: Rp).
2. *str.* **‘jeden z dwóch rozporków w BUKOWYCH PORTKACH; dwa *przipory* ułożone są symetrycznie względem szwu środkowego; zob. też: PRZIPÓR; 📷 Tabl. IV’:** *No a na ozporkak no to, starodawne takie piyrse te, co nazywali, ze wałaskie portki, to piyrse nic nie było, ino były ozporki. Potym po swak zacyni kłaś jednom nitke, tu po swie i tu koło ozporka, i tu, gdzie kiesyń no to dawali takom nitke. Potym nastały, ze dawali dajmy na to trzi, cyrwono-granatowy i cyrwony snurek, trzi snurki i tu na dole pod rozporkiym robiyli takom, takie, takom pyntelke, my to nazywali, ze witka, no ale to ino tyz takie było delikatne. Potym juz nastały takie ze śpicami, my to nazywali, ze madziarskie klysce, bo to takie, takie to było, a to takie cosi haniok jes tyn śpicyk taki, ino bez tyk gadzików tam, ino takie krzizycki były koło ozpora, no to były takie. Potym tyn krzizy, potym tyn śpicyk, to sie przerodziył tak jakby w serdusko* (KorpSp: Jw).
3. *str.* **‘rozcięcie z boku spódnicy, fartucha; zob. też: OZPOREK w zn. 2; 📷 Tabl. IV’:** (matK: Kc, ŁW, Rp).

OZPRAWA *rz. ż* **‘ogpol. rozprawa sądowa’:** *Idzie na ozprawe* (matK: Dr). [**rozprawa** – Fr]

OZPRAWIAĆ *cz. ndk* **‘mówić przez dłuższy czas, rozmawiać, prowadzić dialog, opowiadać; zob. też: OZPRAWIAĆ’:** *Downo nie godali godać, ino ozprawiać* (matK: Kr); *Godać || ozprawiać* (matK: Kc); *Syćka we wsi ozprawiali, ze Jasicek pudzie do skół. Kozdy poznajoł po nim, ze ón sie nadaje ino na pana. Roncki mioł ciyniutkie, paluski długie i gymbuśke biołom jak mlyko* (BalSKD 92: Fr); *Zaś Symuś: – No to tu je ciyń. Trza sie ochłodzić, trza by co zjeś. Dy to juz ku połedniu. Bes jod? – Ziandar juz nic nie ozprawioł, a co jacy Symuś fcioł, to robiół* (NaSp 39: 12: Jw); (Dr, Fr, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Rp). [**rozprawiać** – Fr, Jw, Nd; **rozprowiać** – Kr]

OZPRUĆ *cz. dk* – **OZPRUWAĆ** *ndk*

1. **‘ogpol. rozpruć coś na szwach’:** *Jak płótno zesyje, to trza ozpruć* (matK: Łp); (Dr, Kc, Łp). [**rozpruć** – Kc, ŁN, Tr]
2. **‘rozciąć powłokę czegoś’:** *Ozpruli cielynciniec* (matK: Dr). [**rozpruć** – Fr]

OZPRUĆ SIE *cz. dk* – **OZPRUWAĆ SIE** *ndk* **‘pęknąć w miejscu zszycia; rozpruć się’:** *Rynkow sie ozpruł* (matK: Kr).

OZPRUWAĆ zob. OZPRUĆ

OZPRUWAĆ SIE zob. OZPRUĆ SIE

OZPRYSNÓĆ SIE *cz. dk* **‘ogpol. rozprysnąć się’:** *Ozprysła sie woda* (matK: Kr).

OZPUCONY *przym.* **‘rozdęty’:** *Zducho sie krowa, co je tako ozpucono* (matK: Fr); *Jedna była ozpucono* [o rozdeptanym ziarenku różańca] (matK: Łp); (Łp, ŁW).

OZPUCYĆ *cz. dk* **‘naciskając na coś, spowodować rozpadnięcie, rozerwanie się tego na części lub na miazgę; rozgnieść’:** *Porchawica – jak jom ozpucy, to taki wyjdzie prok* (matK: Rp). [**rozpucyć** – Fr, Kc, ŁW]

OZPUKNÓĆ SIE *cz. dk* **‘pęknąć (o czymś nabrzmiałym, rozdętym)’:** *Zeby sie ta bula na cole ozpukła, zeby sie to brzidactwo wyloło* (matK: Łp).

OZPUSCAĆ zob. OZPUŚCIĆ

OZPUSCONY *przym.* **‘mający zbyt dużą swobodę; rozpieszczony’:** *Co je tako ozpuscono* (matK: ŁW).

OZPUSYŃSTWO *rz. n* **‘rozwiązłość, rozpusta, nieczystość; zob. też: NIECYSTOTA w zn. 2.’:** *Ozpusyństwo, niecystota wsyndy* (matK: ŁW).

OZPUŚCIĆ *cz. dk* – **OZPUSCAĆ** *ndk* **‘rozcieńczyć’:** *Óna to miała tońse, niy, to tam zaś juz, wiycie,*

stoło, nie wiym, liter śpyrytusu dwanoście sóstek. To kie my sie tam zaś poskłodali u tyj Tanglicki, tam, powiydzmy, na tom ćwiortke śpyrystusu, niy, no to nom ta dała, hej, no to my zaś pośli do goji, no to my tam ozpuściyli i wypiyli tom ćwiortke (BubSpT 142: Rp); (Jw, Rp). [**rozpuścić** – Fr, Fs]

OZPYNCNIONY *przym.* **'napęczniały':** (matK: Łp). [**rozpyncniony** – Fr]

OZPYRCYĆ SIE *cz. dk, kuch.* **'rozgotować się; zob. też: OZWARZIĆ SIE':** *Ozpyrcyły sie grule* (matK: Dr).

OZPYRSKAĆ SIE *cz. dk* **'rozprysnąć się':** *Wysiknie, ozpyrsko sie* (matK: Fs).

OZRACHUWAĆ *cz. dk* **'zrobić obliczenia; rozliczyć':** *Jo juz w nocy i we dnie na tym myślem, i piyknief sobie syćko ozrachuwoł, a juz od dwok roków ozmyślujem nad jednom sprawkom wojskowom. Jo taki wymysł fcym uzdajać, zeby wojocy mogli podyjś drugom stronke i bez strzylanio, zeby mogli zarucić na 150 m. ryncnymi granatami, ino nie trzeba ku tymu nic, ino jacy gwer* (GazPod 1932, nr 32: 7: Fr).

OZRADUWAĆ SIE *cz. dk* **'ogpol. rozradować się; ucieszyć się':** *Świynty Pieter poseł ku obrotnicy, biere jom, a óna jakosi okrutnie ciynzko. Ozwionzuje jom, a tu naroz blask wychodzi ś niyj. Patrzi do niyj, a tu pełno talarók, a samyk złotyk. Naroz świynty Pieter sie ozraduwoł. Siongnół do obrotnicy, wyciongnół talarka i bink ś nim na stół ku karcmorzowi* (KowPluc 43: Jw).

OZROŚNIONY *przym.* **'o roślinie, zwłaszcza o drzewie: mający duże, rozłożyste liście, konary':** *Ozrośnione takie* (matK: ŁN); (Dr, ŁN).

OZRUSAĆ *cz. dk* **'sprawić, by coś stwardniałego stało się miękkie, elastyczne':** *I krowie trza było to dać wypić, zezryć i skurwot, zakla jesce nie zatwardnół, zeby nie... Bo jak zatwardnół, to juz było gorse, wiys, jak zaskalyrzoł sie, bo biyda go było potym ozrusać, tamto mlyko, óno sie tamok sklagało. Bo długo było, ze dwa dni, trzi dni, to juz było źle* (CzG).

OZRUWAĆ zob. OZERWAĆ

OZRYĆ *cz. dk* – **OZYRAĆ** *ndk* **'o szkodnikach: obgryźć uprawę':** *Gonsiynice kapuste ozyrajom* (matK: Fr).

OZRYWKA *rz. ż, now.* **'ogpol. rozrywka':** *Potym, jak my juz wytarły, co my dokóńcyły tyn lyn, to zaś poprzichodziyli parobcy z organami i grali do rania, i tańcuwali całom noc. I to tak ty miyndlarki bywały, pokiela po kolyji całyj wsi nie wytarły lnu. Ale tańcuwać wse trza było. No to była tako ozrywka prze tyk młodyk* (BubSpT 21: CzG).

OZRZONDZIĆ *cz. dk* **'rozporządzić czymś, wydać decyzje':** *Osof to cłowiek osozny, tak se wie ozrzondzić* (TPPG I: 132: ŁN).

OZSCYPAĆ *cz. dk* **'o drzewie: rozłupać na szczapy':** *Skrzek, taki krynt, co go ni móc ozscypać, wse jak świder idzie do góry* (matK: Rp).

OZSCYPIĆ SIE *cz. dk* **'o drewnie: pęknąć wzdłuż':** *Kóńcówka trzimo, zeby sie nie ozscypiyła głowa* (matK: Fs).

OZSONDEK *rz. mnż* **'ogpol. rozsądek; poprawne myślenie':** *W głowie ozsondek musi mieć jak robić* (matK: Nd).

OZSTAJNE DRÓGI 'miejsce, w których droga się rozwidla; skrzyżowanie dróg, rozstaje; zob. też: KRZIZOWE DRÓGI': *Kiedy juhasi przidom na ozstajne drógi z kierdelym, baca znacy krziz ciupagom na ziymi, zeby złe zazegnać, bo nojgorse złe siedzi w tyk drógak, a juhas rysuje krydom świynconom granice* (BazWierz 178: CzG).

OZSUĆ *cz. dk* **'ogpol. rozsypać':** *Okopisto nabroł, wnet byłby ozsuł* (matK: Łp). [**rozsuć** – Dr, Fr]

OZSYPAĆ SIE *cz. dk* **'ogpol. rozsypać się':** *Ozsypoł mi sie cukier* (matK: Łp). [**rozsuć sie** – Fs]

OZSYPISTY *przym.* **'sypki':** (matK: Tr).

OZSYRZAĆ zob. OZSYRZIĆ

OZSYRZIĆ *cz. dk* – **OZSYRZAĆ** *ndk* **'poszerzyć':** *Ozsyrzyli dróge* (matK: Łp).

OZTARGAĆ *cz. ndk* **'rozerwać na części, rozedrzeć':** *Jak go złapiom, to go oztardzom* [wilka, który dołączył do stada] (matK: Dr); *Tak sie jyj pytoł, tyk ministrów i tyj baby, co takiymu urobić, co drugiymu na zradzie stoji. Tak óna powiedziała, zeby jom na most wzionś, a kóniami ozstargać, a to samo óna tako była, bo óna jyj na zradzie stoła. To óni jom ozerwali, bo sie sama osondziyła* (MalPS 133: Jw); (Dr, Jw, Rp). [**roztargać** – Kc, Rp, Tr]

OZTOCAĆ *cz. dk, kuch.* **'rozkawałkować ciasto':** *Oztocać ciasto* (matK: Fr). [**roztocać** – Dr, Fr, Kc, NB]

OZTOPIĆ SIE *cz. dk* **'stracić stałą konsystencję pod wpływem ciepła i stać się płynnym':** *Lody sie oztopiyły, be powódź* (matK: Jw).

OZTRACONY *przym.* **'o wielu elementach: znajdujący się w wielu oddalonych od siebie miejscach; rozrzucony':** *Oztracone te chałupy* [mowa o Łapszance zabudowanej rzadko, na dużej powierzchni] (matK: Łp).

OZTRZEPAĆ *cz. dk* – **OZTRZEPUWAĆ** *ndk*

1. **'rozrzucić skoszoną trawę z pokosu, zgrabione wcześniej siano itp., by mogło lepiej wyschnąć':** *Kopki trza potym na drugi dziyń oztrzepać. Ta otawa sie tak troche przigrzeje w kopkak i potym, jak rosa obesknie, to jom sie oztrzepie i lepi sknie* (Jw);

– *No po koleji. Piyrse sie skosiyło siano. – No. – Potym sie oztrzepało pokosy, potym sie przewracało, noji, noji tak. Jak trza było drugie roz, to sie drugie roz przewróciyło, potym sie w kupki składało. – Albo w kuliki, robiyło sie* (CzG); *No chłop to pokosi, piyknie kobiyty oztrzepujom, ładnie, hej! Cyscom, ryftujom, hej, zeby to skło. No tak potym jak to juz przisknie fajnie, tak bierymy to do kop, to sianko, no to sianko zbierymy ładnie syćko* (BubSpT 16: CzG); *Jak sie idzie ku sianie, to sie idzie siano oztrzepuwać, potym przewracać, potym grabić, potym zwozić, no do ciymnyj nocy. Jak sie pozwozi, to znów kormiacka, krowy dojić i świnie, i no za porzondkiym syćko* (BubSpT 96: Kr); *Widzieliście, co to za panicka, wyparadziyła sie jak w niedziele do kościoła i dziesi jadzie, a chłop biydny som oztrzepuje siano za potokiym* (NaSp 47: 27: Rp); (CzG, Fs, Jw, Kr, ŁN, Łp, Nd, Rp). [**roztrzepać** – Fr, Nd]

2. **‘rozmieszać coś za pomocą MONTWICY lub innego stosownego narzędzia; rozbełtać; zob. też: OZFYRLAĆ’:** *Montwica – oztrzepuje sie mlyko* (matK: Tr).

OZTRZEPANIEC *rz. mos* **‘z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku niepoważnym, postępującym nielogicznie, ulegającym zmiennym nastrojom’:** (GrJMSp 225). [**roztrzepaniec**]

OZTRZEPUWACKA *rz. ż* **‘duża drewniana łyżka do mieszania mleka’:** (matK: ŁW).

OZTRZEPUWAĆ zob. OZTRZEPAĆ

OZTYRAĆ *cz. dk* **‘roztrwonić, źle gospodarując; wydać niepotrzebnie pieniądze’:** *Oztyroł gazdówke* (matK: Tr). [**roztyrać** – ŁW]

OZUBRUWAĆ *cz. dk* **‘omleć ziarno z grubsza’:** *Ozubruwać – łupe zedrze z wiyrchu, z tego monke miele* (matK: Fs); (Fs, Rp).

OZUFACINY *rz. nmos* **‘pokarm przeżuty przez krowę; zob. też: MIERYNDA’:** *Ozufaciny, co jyj od pysku odlecom* [o krowie] (matK: Łp).

OZWALIĆ *cz. dk* – **OZWALUWAĆ** *ndk* **‘zburzyć, zrujnować coś wybudowanego, postawionego’:** *Tyn mondlicek hań na ubocy ozwalyło* (matK: Łp); *Nasa krowa ozwalyła gródzom, telo sie bestyjo biegała* (CoWś 181: CzG); *Jak jednego razu cosi naganiało na granicy, nie wiym, cy tam filance byli, cy wojsko jakie było, a na Osturni majom, powiedzieć, takie kosiarki, co owce pasom, jak my trachnyli, to w nocy, na tyn kosor cały, kie sie ty owce zlynkły, kie buchły w tyn kosor, ozwalyły, to my jesce w wiynksym strachu byli jak tyn, tyn pastyrz, co tam był, tyn cały, tyn juhas* (BubSpT 28: Dr); (CzG, Dr, Łp). [**ozburtać** – Fr]

OZWALUWAĆ zob. OZWALIĆ

OZWARZIĆ SIE *cz. dk, kuch.* **‘rozgotować się’:** *Dwie łyzki masła trzeba dać do rondelka, noji tote płatki położyć do tego. Jak sie to masło ozgrzeje, te płatki wsypało i drewnianom łyzkom sie miysało, i óny sie, na kraju, nie zeby mocno to wrzało, ino na kraju. To trzeba było barz długo miysać, zeby sie te płatki ozwarzyły. I potym to sie zrobiyła maść, tako straśnie pomarańcowo* (Fr). [**ozpyrcyć** – Dr]

OZWAZUWAĆ *cz. dk* **’ogpol. rozważać, zastanawiać się’:** *Jo by usył, kieby nie ozwazuwoł, ale ozwazujym, cy takie bedom* (matK: Rp).

OZWIDNIAĆ SIE zob. OZWIDNIĆ SIE

OZWIDNIĆ SIE *cz. dk* – **OZWIDNIAĆ SIE** *ndk* **‘rozwidniło się, nastał dzień’:** *Ozwidniało sie dopiyro, chłód zimny przeseł mu po grzbiecie, jakby go fcioł przitrzimać, coby nie seł nika. Niecudne mu było tak wcas stajanie, bo to i nie piyrsy roz wybiyroł sie na polowacke* (SpCzyt 35: Rp); *I chowały sie orły z kurami, i dziubały zorka jak kury, i grzebły w gnoju jak kury. A kie miało sie ku wiecorowi, sły spać z kurami i styrmały sie niezgrabnie do kurnika tak jak kury. Rano, kie sie ozwidniało, zeskakuwały na ziym i próguwały pioć jak kohut* (SpCzyt 88: CzG); (CzG, Fs, Rp). [**rozwidnić sie** – Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr]

OZWIEZIONY *przym.* **‘o człowieku: niezdarny, rozlazły’:** (matK: Łp, Rp).

OZWIJAĆ zob. OZWIJAĆ

OZWINÓĆ *cz. dk* – **OZWIJAĆ** *ndk*

1. **‘rozprostować coś zwiniętego, np. kłębek, rulon, zawiniątko’:** *Telefonia kómorkowo to niby nowy wynalazek, ale na Śpisu dzieci juz downo, downo tymu go przewidziały. Brało sie pudełko po paście do bótók, a do rynki gwoździa i młotek. Dziurawiyło sie wiecko z jednyj strony i aparat słuchawkowy był w mig gotowy. Potym ozwijało sie nitke ze śpulki, coby połoncyć ze sobom dwie słuchawki* (SpCzyt 21: CzG); *Baby, sićko trza teroz robić świyntalnie. Baby! Dejcie poziór, zeby fto jakik guseł nom nie podrzuciół! Jakby sie trafiół dzie na ziymi jaki wynzełek, nie rusojcie go, nie ozwijojcie go* (plBiz: Jw); *Dróga syroko, idzie se ponad okrutnom przepaściom. Zaś Symuś: – No to tu je ciyń. Trza sie ochłodzić, trza by co zjeś. Dy to juz ku połedniu. Bes jod? – Ziandar juz nic nie ozprawioł, a co jacy Symuś fcioł, to robiół. Siadnół se i siedzioł. Symuś ozwinoł wynzełek, wyjon bule miysa, bo świekier miysarzuwoł, to mioł miysa doś* (NaSp 39: 12: Jw); (ogsp.).
2. **‘powiększyć, rozszerzyć zakres swojej działalności’:** *Widziołeś? Nas Stasek ozwinoł warztat.*

Pokupioł jakiesi nowe masiny, wcora mu wiecór pozwoziyli. Teroz bedzie robioł okna i dźwiyrze, bo dośla to jacy tak biydzioł. Od razu mu lepi be sło (CzG); *Ej, Kuba ozwinyła ci sie ta gazdówka, dokupiyłeś konia, kiyrdel owiec, a i wóz* (Nd); (CzG, Nd).

OZWIONZAĆ *cz. dk* – **OZWIYNZUWAĆ** *ndk* **'usunąć węzeł; też: uwolnić, otworzyć coś, usuwając węzeł; rozwiązać':** *Óna* [DZIWOZONA] *tyz zacyna słabnóć, ale potym cosi zacyna, widziała, ze majom, straśnie zapochniała kapusta omascono, noji kciała, zeby jyj dali i zacyna wołać, ze cosi wom powiym, cosi wom powiym, jak mie ino ozwionzecie. Ale jak jom rozwionzali, to dziwozona wziyna hip do pola i uciekła. A tyn chłop ozdrowioł, bo sie dziwozona zlynkła, ze jom bedzie trzimoł na, tak, ze odcaruwała tego chłopa* (Fr). [**rozwionzać** – Fr, Nd]

OZWIONZAĆ SIE *cz. dk* – **OZWIYNZUWAĆ SIE** *ndk* **'ulec samoistnemu rozwiązaniu':** *A za mnom leci mój kolyga, a jo przodkiym z bratym, a jymu sie ozwionzoł bót, tak ón se zostoł zwionzać* (BubSpT 22: CzG).

OZWIYNZUWAĆ zob. OZWIONZAĆ

OZWIYNZUWAĆ SIE zob. OZWIONZAĆ SIE

OZWIYŚ SIE *cz. dk* – **OZWODZIĆ SIE** *ndk* **'wziąć rozwód':** *Ozwodzom sie wse* (matK: ŁW). [**rozwiyś sie** – Jw]

OZWLYC *cz. dk* – **OZWŁÓCYĆ** *ndk* **'rozrzucić, roznieść w różne miejsca':** *Nie ozwłóc-ze tak, bo sie pomiyntoli* (matK: Jw); (Dr, Jw). [**rozwlyc** – Rp]

OZWŁÓCYĆ zob. OZWLYC

OZWODNICA *rz. ż* **'kobieta, która rozwiodła się z mężem; rozwódka; zob. też: ROZWODNICA':** (GrJMSp 220).

OZWODNIK *rz. mos* **'mężczyzna po rozwodzie; rozwodnik; zob. też: ROZWODNIK I':** (GrJMSp 220).

OZWODNO *rz. ż, muz.* **'figura w tańcu, będąca wstępem do tańca w parze, zatem zachęcająca tancerkę; taneczna forma zalecania się do partnerki; też: NUTA do takiego tańca':** *Tońcyli, ale to ino była ta ozwodno, po dwa moze, troche krzesany* (KorpSp: Rp).

OZWODZIĆ SIE zob. OZWIYŚ SIE

OZWOŁKAĆ *cz. dk* **'ogpol. rozwałkować':** *Ozwołkało sie* (matK: Jw).

OZWORA *rz. ż* **'w wozie: żerdź łącząca przednią KARĘ z tylną; od przodu ma otwór, przez który przechodzi SIERDZIYŃ, od tyłu natomiast otwór znacznie mniejszy, przez który przechodzi ZOTELNIK, co sprawia, że obie KARY nie rozchodzą się; rozwora; 📷 Tabl. III':** *Ozwora, co sie trzimie zadek do przodku* (matK: CzG); *Popod spód – ozwora* (matK: Tr); *Jo ta nie wiedzioł, jako maścić wóz. Azek sie go boł pytać, bo juz nieroz mie wymaściół patykiym, zaconek smaruwać za porzondkiym: lytry, ozwore, luśnie, koła, podkółki, hozpinki, noji syćko, syćko. Ale coz? Na dysiel nic nie zostało. Idem do izby i padom: – Swoku, juz-ek pomaściół cały wóz, ino na dysiel chybło* (KowPluc 46: Jw); (CoWś 197); (CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, Łp, ŁW, Rp, Tr). [**rozwora** – Fr; **swora** – Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd]

OZWÓD *rz. mnż* **'ogpol. rozwód':** *Ozwód, ni ma tu ozwodók* (matK: CzG); *Ale wiyncy tak sukali, zeby abo pola sie zdajały, abo zeby majontek mioł, abo chałupe. Było tak kombinuwane. Dziś to sie młodzi poznajom i zyniom sie. Dziś sie wiecór pozno, do rania juz jes ozyniony, a w drugi dziyń ozwód* (GrJMSp 315); (ogsp.).

OZWÓNIĆ *cz. dk* **'dać znać o czymś głosem dzwonów':** *Kie na Anioł Pański ozwóniom, to óny nie śpiom* (matK: Dr).

OZYĆ *cz. dk* – **OZYWAĆ** *ndk* **'powrócić do przytomności, do życia':** *Gonsie juz ozyło* (matK: Dr); *Jak jom pocałuwoł i na ty ziabie ta skorupa jak praskła, i naroz wyskocyła tako ładno dziywcyna, i zaroz sie potym... syćko ozyło całe to. A tam bóło królestwo, ale było zaklynte syćko* (BubSpT 80: Kr); (Dr, Kr).

OZYJOS *rz. mos* **'z negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku złym, nieczułym':** (plBłachut: Fr).

OZYJŚ SIE *cz. dk* – **OZCHODZIĆ SIE** *ndk*

1. **'o wielu osobach: udać się w różnych kierunkach ze wspólnego miejsca':** *Noji wyśli za miasto i tam na ty krzizowy dródze sie oześli* (BubSpT 79: Kr).
2. **'o dwojgu ludziach: przestać utrzymywać ze sobą ścisły kontakt, w szczególności: rozwieść się, rozstać się':** *Jedna matka miała Ulijanke dziywke, drugo miała parobka Jyndrzeja. Toci dwoje ludzik radzi sie widzieli. Przyseł im taki cos, co sie ozyjś musieli* (MalPS 151: Jw).
3. **'rozdzielić się na dwie części, rozdwoić się, rozsunąć się, pęknąć na pół':** *Spinka, co sie spino, zeby osłóny sie nie ozchodziyły* (matK: CzG).

OZYNIĆ SIE *cz. dk*

1. **'zawrzeć związek małżeński z kobietą; też o dwojgu osobach: zawrzeć ze sobą związek małżeński':** – *Jesceście sie nie ozyniół? – Ba, hej, ale mi umarła* (matK: Łp); – *Nedy, Jyndrek, u nos w Jurgowie jesce gorzi! Skróś tyj straźnice w kozdyj rodzinie wojok na przistacce, a nase chłopcyska ino sie oblizujom, bo ta ino roz kiela cos udo sie w swojyj dziedzinie ozynić* (SpCzyt 94: CzG); (ogsp.).

2. **‘o kobiecie: wyjść za mąż’:** ⊛ *Jak młodzi ucałujom chlyb i zjedzom kawołek, to potym młodo rozrywo kołoc na drobne fałatki i rzuco je za siebie. Goście musom je złapać. Scególnie dziywcynta, bo to wrózy, ze sie ozyniom* (plBiz: Łp).

OZYNIONY *przym.* **‘o mężczyźnie: mający żonę; żonaty; zob. też: ZYNIATY I’:** *Chłop ozyniony* (matK: Kc).

OZYŃSTWO *rz. n, rzad.* **‘zawieranie związków małżeńskich’:** *Juz sie ludzie wiyncyj poznawali, ale tak samo to przeważnie było ozyństwo we wsi, wszysko zostawało we wsi, na późniyj z biegiym casu, no to juz, no jak powstały te zakłady, no to kazdy sie poznawoł, ludzie sie poznawali, a dziynki tym zobawom tak samo. Jo tyz naloz babe w drugiyj wsi i, noji to takie, takie moje zycie to było* (KorpSp: Kr).

OZYRAĆ zob. OZRYĆ

OZYWAĆ zob. OZYĆ

OŹDZIAWIAĆ zob. OZDZIAWIĆ

OŹDZIAWIĆ *cz. dk* – **OŹDZIAWIAĆ** *ndk* **‘rozewrzeć coś szeroko (zwykle usta, pysk)’:** *Gymbe oździawio* (matK: ŁN).

OŹLOĆ *cz. dk* – **OŹLYWAĆ** *ndk* **‘rozlać płyn na powierzchni czegoś; zob. też: OŚLOĆ’:** *To oźlyj, bedzies wycieroł* (matK: Kc); *Nie oźlyj mlyka; na coś to oźloła?* (matK: Łp); (Kc, Łp).

OŹLOĆ SIE I *cz. dk* – **OŹLYWAĆ SIE** *ndk* **‘ogpol. rozlać się’:** *Woda sie oźloła bez pół izby* (matK: Łp).

OŹLOĆ SIE II *cz. dk*

1. **‘rozpłynąć się’:** *Jaze juhasi mu zacyni uciykać, tak ze ón jak juz trzeciom noc wisioł na tyj strondze, ze jak go rznół, lewom rynkom w gymbe, tak zwanom po jurgowsku w pysk, tak sie oźloł w kołomoź i skóńcyło sie, juz wiyncyj nie chodziół, bo to tyndy, jak trup mioł chodzić* (BubSpT 57: Jw).
2. **‘na dobre zaczął padać intensywny deszcz’:** *Ale sie oźloło!* (matK: Tr).

OŹLOTY *przym.* **‘taki, który się rozlał; rozlany; zob. też: OZLOTY’:** *Mlyko oźlote* (matK: Tr); *Żółć – oźlote, to niedobre* (matK: Tr); (Dr, Tr).

OŹLYWAĆ zob. OŹLOĆ

OŹLYWAĆ SIE zob. OŹLOĆ SIE

OŹREBIĆ SIE *cz. dk* **‘o kobyle: wydać na świat młode’:** *Oźrebiyła sie, mo hocie* (matK: Dr); *Źrebno, oźrebić sie mo* (matK: Fr); (ogsp.).

OŹREBIONO *przym.* **‘o kobyle: taka, która wydała na świat młode’:** *Oźrebiono* (matK: ŁN).

OŹREĆ *cz. dk* **‘o roślinach: dojrzeć’:** *Kiedy lyn juz oźroł, wtedy sło sie go wyskubuwać* (matK: Nd).

Ó

ÓŁTORZ *rz. mnż* **‘ogpol. ołtarz’:** *Bocnie ółtorze* (matK: ŁW); *Wzion desecki i od św. Łucy do Bozego Narodzynio strugoł stołecek. Kozdy dziyń kielo telo. A kie poseł na Pastyrke i stanół na tym stołecku na churze, to widzioł sićkie strzigi przed ółtorzym. Nale co z tego, jak potym, kie sie wracoł du dómu, to widzioł juz nie strzigi, ale i zajonca, i sarnecke. Bo strzigi fciały, zeby za nimi lecioł. Óne by go wyryftuwały, kieby go dopadły, hej* (SpCzyt 146: Rp); *Drzewiyj, kiedy owce zimuwali do Bozego Narodzynio na polanak, a zganiali je dopiyrz we Wilijom, juhasi śli bez cały kościół i na około ółtorza, jak było ofiaruwanie, i składali ofiary* (NaSp 31: 9: Jw); (Jw, ŁW, Nd, Rp). [**óntorz** – CzG, Jw, ŁW, Rp]
zob. fraz.:
ŚTYRY ÓŁTORZE
WIELGI ÓŁTORZ

ÓŁTORZIK *rz. mnż* **‘mały ÓŁTORZ’:** – *Je ba, coz by nie wytrzimoł, dy tu rod wse ministruwoł i ino z obrozeckami sie bawioł, ółtorzik na skrzini stawioł i juz odprawioł. – A jo myślała – powiado somsiadka – ze tyn was Jasicek pominstruje pore roków w kościele i potym ino pojedzie na kapitule, co go biskup wyświynci* (BalSKD 94: Fr).

ÓN *zaim. rzeczowny* **‘ogpol. on’:** *Pierzciyń, piyntka do ónego*; *nowiyncy prze niom*; *ława wiynkso, jodo sie na niyj*; *do koryta ś niom*; *pytluje tak ś nim*; *cko sie mu*; *óna grobała*; *dwa pola, po nif ziobra*; *nojdzies jom*; *brónik, łańcusek na niego*; *pośmiywali sie ś niego*; *trzepadła, ś nif na falfy*; *lygo sie na niego*; *coby jom zrezoł* [ziemię]; *piyrse to sie jyj zryć neji do*; *wystrzylył jom po ryci* (matK: Fr); *Przepadziste bydło, to jy furt, a nic na niym nie przibywo*; *oś, co koła na ni nawdziote*; *siedzisko – siadnie na niym*; *óni wej sytko wiedzom*; *na spodek sie wdzieje podkłod*; *kluce, co lyce nawlecone do nif*; *cliwo mu za niym*; *choć mu na złość zrobi, nie wadzi sie*; *ón sie rod bawi*; *na niego*; *jak if ruscy gnali*; *ón gaździył, jaz zył*; *pamiyntajom go*; *ón zymdle*; *dusi go*; *cosi mu brakuje*; *dronzek, kotulki wisom na niymu*; *śmioli sie ś niyj*; *cosi sie im nie udało* (matK: Fs); *Naganio if do roboty*; *włosy mu siwiom*; *ón ta mo nie takik babek*; *zaś go prziwiyście*; *źle jyj cosik*; *kura narzyko, jak sie jyj zryć kce* (matK: Kr); *Iścizna – jego włosne*; *z óc mu sie leje*; *złapiyli go, drejom sie ś nimi*; *naciongo go*; *wieździ sie do niego*; *cese sie go*; *wydurkała jom po rynkaf*; *klekotace, klekotać na nif*; *opoli go słońce*; *trza go obloć* [koniec budowy]; *kónopie, trza je dobrze wykwackać*; *trza iś do snucki, óna snuje te nici*; *dorobiyła mi ta kacka roboty, zeby jom fras pobiył*; *to sie robiyło płótno, to sie go biylyło*; *pon młody jom dźwignie*; *dadzom kołoc, kozdy ukonsi ś niego*; *łapiyli if, gnali ponad Starowieś; korujom if*; *nie biercie jom*; *chorość na niego przisła*; *zakole sie jom* [o świni]; *óni tu bywali*; *ściuchnół jo*; *pucy jom, kie sie zduje* (matK: ŁN); *Posmaruje sie. – Ale s cym? – Ónym, rybim tranym*; *trza zrobić takie óno, trza zrobić takie zebranie członków*; *duje jom*; *straf go biere*; *zło chorość, co go na ziym smarzi, tak bije ś nim, nawet głowom po ziymi*; *dusi go*; *huzianka – płafte sie przziprawio na zyrdzi i go huzio*; *pośli do dómu, a ón przi niemu siedzioł*; *ta kucharka juz przi niemu siedziała, ónymu nie worce nic powiedzieć*; *u niyj pani do siela była hej? Óna jakby przisła, jobym jom przijon*; *momy dziywce, cyby ón nie fcioł jo? Óno moze bedzie loło, óno, jo nie wiym, cy ta bedzie co z ty pogody* (matK: Łp); *Wyjechoł na niego*; *jak sie piniyndzy pozyco, to sie od nif płaci interes*; *kociorz, jak umiyro, to go kot dowi*; *if posada, if chlyb*; *pieron go wiy*; *ón tam stwardnie*; *cnie mi sie za nim*; *zimnica go tłuce, wnuka go morduje*; *prze nif*; *ón go ución*; *nie utnij go*; *lyn sie zasieje, sie go oplewi*; *trowa, co sie bydło pasie po niyj*; *zastrzygo sie na niego*; *scyrze mu doł*; *darzi sie mu, sytko mu idzie*; *nief mu kón zdefnie; zdyboł go*; *ni mógeś go opieprzić*; *grymple, na nif sie grymplo*; *niespodzianie sie mu dostało*; *cy jom sie warce oblec? Moze sie jyj hańbi*; *pucy jo*; *ś niom*; *jyj wzuła*; *óna choruje*; *jak if to wołajom, wołajom jom*; *upletli warkoce i zacepiyli jom*; *óna sobie tak pozwolo* (matK: Nd); *Mielimy dwa kónie.*

Ón jechoł jednym, jo drugim (plBiz: Łp); *Jak w kościele ochrzciyli, prziśli, to jom podali bez okno. Jak do kościoła, tak z kościoła. Bez to okno jom podali do izby. I óna była i zyje, i dziś zyje jesce* (plBiz: Łp); *Wylazła mu głowa* [wyłysiał]; *na niego sie ni mozna w robocie opuścić*; *wybrać go trza*; *wrzodno mu*; *ś niego dobro grodka*; *rafie sie go*; *pamiyntajom go*; *ón sie opamiynto*; *co go świyrzbi*; *nie dowre if*; *dałaf im zryć*; *puśćcie mu*; *wse im dom na cukierki*; *Józek tu był, po niego idym*; *ftoryndy óne tam wlazły*; *siedziała u takif Słowoków, wymówiyli jom*; *gónić, fto jyj kozoł* (matK: ŁW); (ogsp.).

ÓNTORZ *rz. mnż* **'ogpol. ołtarz; zob. też: ÓŁTORZ':** *Kadzidło, kadzi sie óntorz* (matK: ŁW); *Przi óntorzu* (matK: CzG); *Bocni óntorz* (matK: Rp); *No potym, jak stanół na tyn stołecek w kościele o północy, no to patrzół ku óntorzu, to sićkik guślorzi, guślorki widzioł, no bo byli zadkami poobrócani do óntorza* (BubSpT 69: Jw); (CzG, Jw, ŁW, Rp).

ÓRNAT *rz. mnż* **'wierzchnia szata liturgiczna, zakładana przez księdza do mszy; ornat; zob. też: ÓRNOT':** (matK: CzG, Jw, Fs, Kr, ŁN, Łp, Rp, Tr).

ÓRNICA *rz. ż*

1. **'niezasiany grunt orny':** (matK: ŁW).
2. **'niezaorany przez nieuwagę kawałek pola; zob. też: ORNICA':** *Tłok* || *órnica* (matK: Fr).

ÓRNOT *rz. mnż* **'wierzchnia szata liturgiczna, zakładana przez księdza do mszy; ornat':** (matK: Fr, Kc, Nd). [**órnat** – CzG, Jw, Fs, Kr, ŁN, Łp, Rp, Tr]

ÓSMO *rz. ż* **'godzina ósma (rano lub wieczorem)':** *O ósmy dopiyrz jechoł pekaes z Bioły* (matK: Dr); *Ni ma ósmyj jesce* (matK: CzG); *W niedziele, w niedziele rano idzom na sume przeważnie, na jedynostom albo jak tam pasuje komu, na ósmom* (BubSpT 29: Dr); *Ale skoła była jedna i to siyćko rano sie sło do ósmyj do skoły, do jednyj, do dwunostyj, a o jednyj juz sie, do skoły sło, to do cwortyj po połedniu, kazdy dziyń. Cały rok, w październiku pośli piyrsy roz do skoły, bo wtedy jesce we wrześniu nie chodziyli do skoły* (BubSpT: 103–104: ŁN); *Mama przilatuwała o pół ósmyj, cyf sie pozbiyroł, sprowdzić* (RnS 116: Kc); (ogsp.).

ÓSMY *licz. porządkowy* **'w znaczeniu ogólnopolskim':** *Było to ósme dziecko w rodzinie Jagniyski i Józefa* (SpCzyt 125: Nd); *Mój tata nosiył portki, nie nogawice, nale coz tata juz umar w piyndziesiontym ósmym roku* (RnS 182: Nd); (ogsp.).

ÓSYMKA *rz. ż* **'karta do gry oznaczona cyfrą 8':** (matK: Fs).

Autorzy zdjęć w tomie II

Inicjał	Imię i nazwisko	Liczba
AJ	Alicja Jerdonek	4
AK	Adam Kowalczyk	3
ASt	Ada Stachowska	4
EŁ	Elżbieta Łukuś	1
EPM	Elżbieta Porębska-Mędoń	1
GP	Gabriela Polak	2
ISł	Igor Sławiński	24
JK	Józef Kąś	416
JKS	Jan Krzeptowski-Sabała	3
JŁ	Jan Łaś	1
JWŁ	Janusz Wojciech Łukaszczyk	1
KGł	Krzysztof Głodziak	32
KKow	Kamil Kowalczyk	1
KrK	Krystyna Kąś	62
KS	Katarzyna Stachowska	1
MEK	Muzeum Etnograficzne w Krakowie	3
ML	Monika Luberda	3
MLem	Monika Lempart	1
MMiś	Mariola Miśkowicz	1
MPetr	Mariola Petryszak	6
MR	Maciej Rak	19
MW	Małgorzata Wesołowska	23
MWan	Maria Waniczek	20
PM	Piotr Miętus	4
RKow	Robert Kowalczyk	2
WKow	Wioletta Kowalczyk	4

Źródła ilustracji

Dr-ANK	Dom regionalny „Tradycja” Anny Nędzy-Kubiniec w Chochołowie
GOK	GOK w Łapszach Niżnych
IRwŁN	Izba Regionalna w Łapszach Niżnych
IRwNB	Izba Regionalna w Nowej Białej
IT	Izba Tradycji w Sułkowicach
JG	Zbiory Józefa Górki z Jurgowa
JIwan	Rękopis Józefa Iwanczaka, opis muzeum prywatnej izby regionalnej, założonej przez Autora w Niedzicy
JW	baca Józef Wojtyczka z Rzepisk
JZP	baca Józef Zych-Ptoś z Witowa
MEK	Muzeum Etnograficzne im. Seweryna Udzieli w Krakowie
MSidz	Muzeum Kultury Ludowej w Sidzinie
MT-Ch	Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, oddział: Muzeum Powstania Chochołowskiego w Chochołowie
MT-CzG	Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, oddział: Zagroda Korkoszów w Czarnej Górze
MT-GGł	Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, gmach główny
MT-Insp	Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, oddział: Muzeum Stylu Zakopiańskiego – Inspiracje w Zakopanem
MT-Jurg	Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, oddział: Zagroda Sołtysów w Jurgowie
MT-Kol	Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, oddział: Muzeum Stylu Zakopiańskiego – willa Koliba w Zakopanem
MT-Łop	Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, oddział: Dwór w Łopusznej
MuzWOrk	Muzeum Władysława Orkana w Rabce
PE-ZG	Orawski Park Etnograficzny w Zubrzycy Górnej
SPE	Sądecki Park Etnograficzny w Nowym Sączu

Ilustracje

Tablica I. Natura



Akacyjo – CzG, ŁW [**agac** – Fr, Kr, ŁW; **akac** – Fr, Kr; **akacyja** – Fr, ŁN; **jagac** – Kc, Kr, Łp, Tr; **kokocyna**]
Robinia akacjowa (*Robinia pseudoacacia* L.); *fot. KSt*



Huba 1 – Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr [**kuba** – Tr]
Hubiak pospolity (*Fomes fomentarius* (L.) Fr.) lub **pniarek obrzeżony** (*Fomitopsis pinicola* (Sw.) P. Karst.); *fot. MW* (na zdjęciu hubiak pospolity)



Dombek – ŁN [**katrynka** – Nd; **morcin** – CzG, Rp]
Złocień (*Chrysanthemum* L.); *fot. JK*



Kaktus – Fr, ŁW
Kaktus (*Cactus*); *fot. MW*



Kania 1 – Jw
Czubajka kania (*Macrolepiota procera* (Scop.) Singer); *fot. KGł*



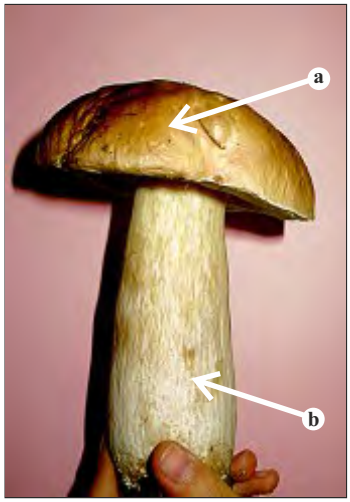
Kalina I – Fr, Fs, ŁN, Łp, Nd, Tr
Kalina koralowa (*Viburnum opulus* L.); *fot. MW*



Kamiyniec – ogsp. [**kaminiec** – Nd]; *fot. ISł*



Kanie sadło – ogsp. [**latawicne ziele** – Fr; **latawiec** – Kc, Nd; **rozchodnik** – CzG, Fr]
Rozchodnik wielki (*Sedum maximum* Sut.); *fot. MR*



Kapelus 4 – ŁN, Nd [**copka** – Kc, Kr, ŁW; **głowicka** – ŁW; **główka** – CzG, Fs, ŁN, Nd]; *fot. ASt*
a – **kapelus**
b – **korzyń** – Dr, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd [**dupa** – Łp; **noga** – CzG]



Karafijołek – Kr [**aksamitka** – Jw, Kr; **śmierdziuska**]
Aksamitka rozpierzchła (*Tagetes patula* L.) *fot. JK*



Kaśton 3 kwiatostan – Fr, Kr, ŁN, Nd, Tr
Kasztanowiec zwyczajny (*Aesculus hippocastanum* L.) *fot. MW*



Kaśton 1 – CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, Rp, Tr; *fot. JK*



Kieł – Fr, Fs; *fot. JK*



Kocie łapki – CzG, Jw, Rp [**kocełapki**; **kocołapki** – Rp; **siarotka** – Tr]
Szarotka alpejska (*Leontopodium alpinum* (Ten.) A.Huet ex Hand.-Mazz.); *fot. ML*



Kocury – Kr
Łopian większy (*Arctium lappa* L.); *fot. JK*



Kociyrpka – Fr, Kc, Kr, ŁN, ŁW [**korciypka** – Fr, Nd]
Czeremcha zwyczajna (*Prunus padus* L.); *fot. JK*



Kłósko żyta – ogsp. [**kłósek** – Fs; **kłóso** – CzG]; *fot. JK*



Kokoska 3 – Kc
Kokoska na zdj. rumianek pospolity (*Matricaria chamomilla* L.) *fot. JK*



Koper – ogsp.
Koper ogrodowy (*Anethum graveolens* L.); *fot. JK*



Konwalija – Jw
Konwalia majowa
(*Convallaria majalis* L.); *fot. MW*



Kopytnik – Fr, ŁN, Łp, Nd, Tr
Kopytnik pospolity (*Asarum europaeum* L.)
fot. JK



Kopyto 1 – ogsp.; *fot. JK*
a – **kopyto**
b – **kucik** – Fr



Kos II – Dr
Kos zwyczajny
(*Turdus merula merula* L.); *fot. JK*



Korpiyl – ogsp. [**kwak** – CzG, Fs, Jw, ŁN, Rp, Tr; **kwaka** – ŁW, Nd]
Brukiew (*Brassica napus* L. var. *napobrassica*); *fot. MLem*



Kosacyjo – Dr, Jw, Łp, ŁW [**kosecyjo** – CzG; **kosy** – ŁN, Nd]
Kosaciec bródkowy
(*Iris* × *germanica* L.); *fot. MW*



Korunka 4 – Kr; *fot. ASt*



Kosówka – CzG, Jw, Rp [**kosodrzewina** – Rp; **kosowina** – Jw]
Sosna górska (*Pinus mugo* Turra); *fot. JK*



Kónopka – Fr, Kr, ŁN, Nd [**marficniok** – Rp]
Sasanka alpejska (*Anemone alpina* (L.) Delarbre); *fot. JKS*



Kotki – Nd; *fot. KGł*



Kozok I 2 – Jw, Łp, Nd, Tr
Koźlarz babka (*Leccinum aurantiacum* (Bull.) Gray); *fot. JK*



Kóń srokaty – ŁN, Nd, Tr; *fot. JK*



Kóń siwy – ogsp.; *fot. JK*



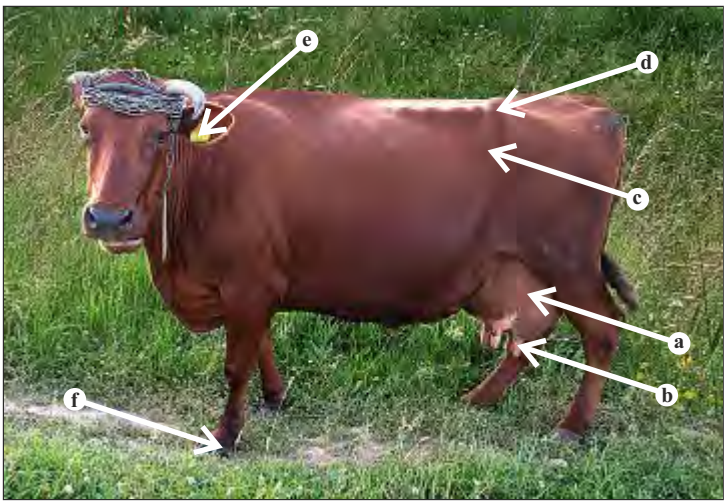
Kóński jcow – ŁN, NB, Nd [**kobyle liście** – Kr; **kobylok** – Jw; **kóński scow** – Nd, Tr; **kóński ścoch** – CzG; **ścigac** – Kr]
Szczaw tępolistny (*Rumex obtusifolius* L.); *fot. JK*



Kóński jcow przekwitły; *fot. JK*



Krokus – Jw, Tr
Szafran spiski (*Crocus scepusiensis* (Rehm. et Woł.) Borbás)
fot. MR



Krowa – ogsp.; *fot. KGł*
a – **wymie** – Jw, ŁN, Łp, Nd
b – **cycek** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, Nd, Tr
c – **słabizna** – Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Nd, Tr
d – **biedra** – CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**biedro** – Fr, Kc, Kr, Tr; **biodra** – Nd, Rp]
e – **kulcyk** – Fr
f – **rać** – ogsp. [**racica** – ŁW]



Kukułka 2 – CzG, Kc, ŁW [**kukucka** – Fs, Kc, ŁN, ŁW, Tr]
Storczyk szerokolistny (*Dactylorhiza majalis* (Rchb.) P.F. Hunt & Summerh.); *fot. MW*



Kurze ziele – Kr
Pięciornik kurze ziele (*Potentilla erecta* (L.) Raeusch); *fot. MW*



Krzon – ogsp.
Chrzan (*Armoracia rusticana* G. Gaertn. et al.)
fot. KrK



Kruchynio – Fr, Fs [**kruchinia** – Nd; **kruchinio** – Fr, Fs]
Kruszyna pospolita (*Frangula alnus* Mill.); *fot. JK*



Kruk – Jw, Kc, Łp, ŁW, Rp, Tr
[**corny gawrón** – Kr;
wyngierzki gawrón – Kr]
Kruk (*Corvus corax* L.); *fot. JWŁ*



Krwawnik – CzG, Nd [**krwownik** – CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr]
Krwawnik pospolity
(*Achillea millefolium* L.); *fot. MR*



Kwicoł – CzG, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr
Kwiczoł (*Turdus pilaris* L.); *fot. JK*



Lipka 1 – CzG, Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr
Lipka pokojowa, **sparmania afrykańska**
(*Sparrmannia africana* L.f.); *fot. KGł*



Lelijo bioło – Dr, Fr, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr
[**lelijo kościelno** – Kr; **lelujo bioło** – Kr]
Lilia świętego Józefa (*Lilium* L.); *fot. JK*



Lelijo zółto – Dr, Fs, Kr, Łp, ŁW, Rp
Kosaciec żółty (*Iris pseudacorus* L.)
fot. MW



Limba – Rp
Sosna limba (*Pinus cembra* L.); *fot. JK*



Lipa II – Fr, Nd; *fot. MW*



Liska 1 – CzG, Kc [**lis** – ogsp.]
Lis (samiec i samica); *fot. MW*



Lubcyk – Rp [**lubscyk** – Fr; **lubstik** – Dr; **maga** – CzG]
Lubczyk ogrodowy (*Levisticum officinale* W.D.J. Koch); *fot. JK*



Lwio pasca – Fr, Kc [**kónicek** – Dr]
Wyżlin większy (*Antirrhinum majus* L) *fot. ML*



Litwór – CzG, Rp [**litworowy korzyń** – CzG]
Arcydzięgiel litwor (*Archangelica officinalis* L.); *fot. JKS*



Łubin – Fs, Jw, Kc, Kr, ŁW, Nd, Rp, Tr [**lublin** – ŁN; **luboń** – Fr]
Łubin (*Lupinus* L.); *fot. MW*



Lyn 1 ususzony – ogsp.
Len (*Linum* L.); *fot. JK*



Malwa – Jw
Malwa (*Alcea* L.); *fot. JK*



Łopuch – Dr, Fr, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr [**cygańskie wsy** – Nd; **łopian** – Fr]
Łopian większy (*Arctium lappa* L.) lub **łopian pajęczynowaty** (*Arctium tomentosum* Mill.); *fot. MPetr*



Majeron – Fr, Jw, Kr [**lebiodka** – Fr; **majyron** – Kr]
Lebiodka pospolita (*Origanum vulgare* L.); *fot. JK*



Macierzonka – Dr, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr [**maciejka** – Jw; **macierzynka** – Łp; **maciyrzi duska** – Fs, Kc; **maciyrzo duska** – ŁN; **maciyrzonka** – CzG, Fr, ŁW; **marunka** – Dr, Fr]
Macierzanka (*Thymus* L); *fot. MR*



Majeronek – Dr [**majeronka** – Tr]
Majeranek ogrodowy (*Origanum majorana* L.); *fot. MW*



Mak polny – Rp, Tr
Mak polny (*Papaver rhoeas* L.); *fot. JK*



Miyrta – CzG, Dr, Fs, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp [**mierta** – Kc; **miyrt** – CzG, Fr, Nd, Tr; **miyrtka** – ŁN; **miyrtnik** – ŁN]
Mirt (Myrtus L.); *fot. KGł*



Marfica – Rp
Marchwica pospolita (*Mutellina purpurea* (Poir.) Reduron, Charpin & Pimenov); *fot. JKS*



Mietlica – CzG, Kr, Łp, Nd, Rp, Tr
Miotła zbożowa (*Apera spica-venti* (L.) P. Beauv); *fot. JK*





Musorka – ogsp. [**muchomor** – Kr, ŁN, ŁW]
Muchomor czerwony (*Amanita muscaria* (L.) Lam.) *fot. MW*

Miynta – Fr, Fs, ŁN, Nd [**kóńsko miyntka** – ŁN, ŁW; **listki Paniynki Maryji** – Fr; **listek Matki Boskiyj** – NB; **miyntka** – Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr]
Mięta polna (*Mentha arvensis* L.) lub **mięta pieprzowa** (*Mentha* × *piperita* L.); na zdj. mięta polna *Mentha arvensis*; *fot. MW*



Miynta na zdj. mięta pieprzowa *Mentha* × *piperita*; *fot. JK*



Mrowisko – Fs, Kc, ŁW, Tr [**kopiniec** – Rp; **mrowiec** – Łp; **mrowiecnik** – Łp;**mrowiecniok** – Rp; **mrowienisko** – Jw; **mrówcok** – Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW]; *fot. JK*



Nogietek – CzG, Fr, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Tr [**rytyszpory** – Nd]
Nagietek polny (*Calendula arvensis* (Vaill.) L.) lub **nagietek lekarski** (*Calendula officinalis* L.); *fot. ML*



Okiść – Kc; *fot. JK*



Omiaga I – Rp [**bótki** – Łp; **niebieskie bótki** – Rp]
Tojad mocny (*Aconitum firmum* Rchb.), **tojad dzióbaty** (*Aconitum variegatum* L.) *fot. JK*



Oset – Fr, Fs, Jw, Nd, Rp
Na zdj. oset kędzierzawy (*Carduus crispus* L.); *fot. JK*



Olsyna – CzG, Dr, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**olcha** – Fr, Fs, Nd]
Olsza, **olcha** (*Alnus* Mill.); *fot. JK*



Okrynglica, mur z okrynglic – Fr, Nd [**okronglica** – Rp]; *fot. JK*



Pympawa – Dr, Fr, Fs, Kc, NB, Nd [**kose mlyko** – CzG; **mlac** – Fs, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp; **mloc** – Jw; **mlyc** – CzG, Nd; **mnisek** – Kc]
Mniszek lekarski (*Taraxacum officinale* F.H. Wigg.); *fot. JK*



Pałagonia – Fr, Nd, Tr [**ceglorka** – ŁN; **krakowiok** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Nd, Rp; **muśkat** – Kc, ND; **muśkiet** – Dr, Fr, Fs, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr; **pałamonijo** – Kr]
Pelargonia (*Pelargonium* L'Herit.); *fot. JK*



Paniyncyne klucki – Fs, Nd [**klucki** – ŁN; **pierwiosnek** – Jw]
Pierwiosnek lekarski (*Primula veris* L.); *fot. JK*



Owies – ogsp.
Owies siewny (*Avena* L.); *fot. MR*



Ostrzica – Dr, Fs, Kc, ŁN, Nd [**przitulijo** – CzG, Łp]
Przytulia czepna (*Galium aparine* L.)
fot. JK



Opiyńka – Fs, Kc, ŁN, Tr [**opinka** – Kc; **podpiyniek** – ŁN, Nd; **podpiyńka** – Kr, Tr; **popionka** – ŁW]
Opieńka miodowa (*Armillariella mellea* (Vahl) P. Kumm.); *fot. KGł*



Purchowka – Fr, ŁW, Rp [**dziadkowsko bryndza** – Kr; **fugowka** – Tr; **fukowka** – Dr; **kurzowka** – CzG, Fr, Jw, Kc, ŁN, Rp; **porchawica** – CzG, Rp; **świński syr** – ŁW]
Purchawka chropowata (*Lycoperdon perlatum* Pers.) lub **kurzawka ołowiana** (*Bovista plumbea* Pers.); *fot. JK*



Słómiok – Fr, Tr [**nieśmiertelnik** – Tr; **słómianka** – Jw, ŁN, Tr; **słómionka** – Fr; **śmiertelnik** – Tr]
Kocanka ogrodowa (*Xerochrysum bracteatum* (Vent.) Tzvelev)
fot. JK



Rumbarbar – Fr, Nd [**limbarbara** – Jw; **lymbarbar** – Tr; **rabarbar** – Kc; **rumbarbara** – Rp]
Rabarbar ogrodowy (*Rheum rhaponticum* L.) albo **rabarbar kędzierzawy** (*Rheum rhabarbarum* L.); *fot. MW*



Wrotyc – CzG, Kr [**marunka** – CzG; **wrótyc** – CzG]
Wrotycz maruna (*Tanacetum parthenium* (L.) Sch.Bip.)
fot. JK



Skrzip (*Equisetum* L); na zdj. skrzyp polny (*Equisetum arwense* L); *fot. JK*



Ziabie skrzeki – Dr, Fs, ŁW, Nd, Rp [**ikry** – Kr; **krzek** – Kr; **skrzek** – Dr, Fs, Łp, ŁW, Tr; **ziabie ikry** – Kc; **ziabie iskry** – Kc; **ziabie korole** – Tr; **ziabie skreki** – Fs; **ziabio ikra** – Rp; **ziabi skrzek** – CzG, Dr, Fr, Fs, ŁW, Tr; **ziabi skrzep** – ŁN, ŁW; **ziobny skrzek** – Rp]; *fot. MW*



Skrzip – Fr, Nd [**kocańda** – Jw; **kocy ogón** – Fr, Nd; **krzonstka** – Jw, Rp; **liscy korzyń** – Fr, Rp]
Skrzyp (*Equisetum* L); na zdj. skrzyp leśny (*Equisetum sylvaticum* L); *fot. MW*



Mysie ziele – CzG
Świetlik (*Euphrasia* L.); *fot. MW*

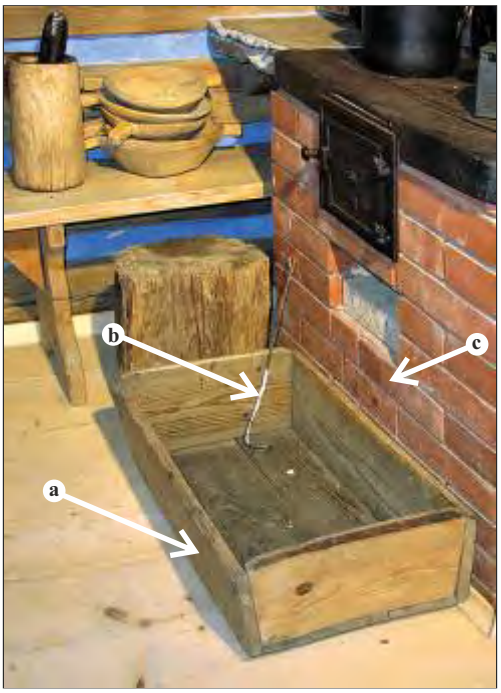


Zwónecki – Kc, Kr, Łp, ŁW [**horlik** – Łp; **orlik** – Tr; **zwónki** – Fs, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW]
Dzwonek rozpierzchły (*Campanula patula* L.); *fot. JK*

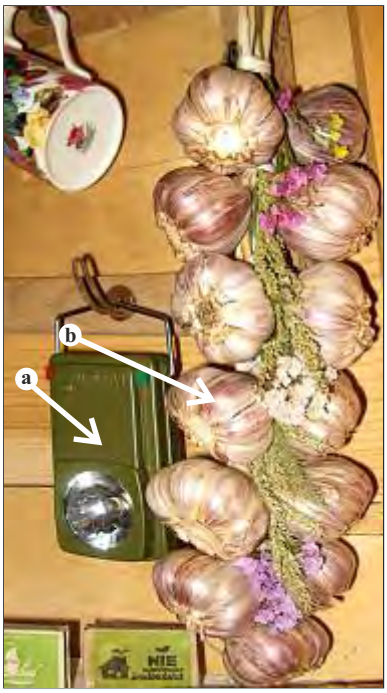


Ziabie ocka – CzG, Fr, Tr [**niezapominajka** – Jw; **rybie ocka**; **ziabie ocy** – Fs]
Niezapominajka (*Myosotis* L.); *fot. MW*

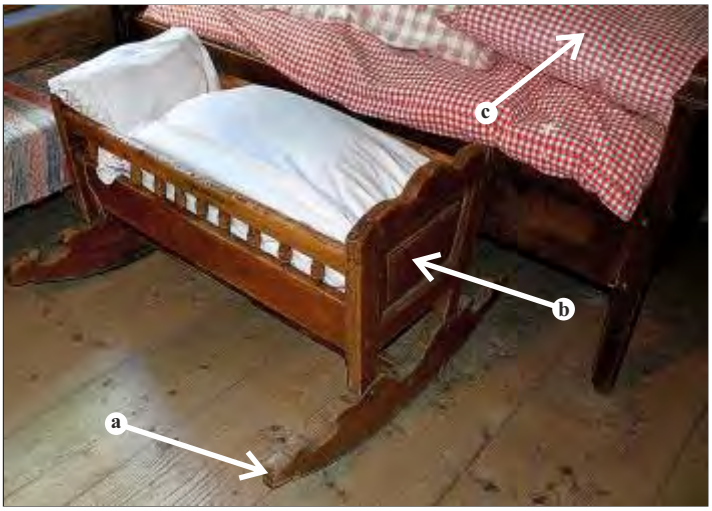
Tablica II. Gospodarstwo domowe



Baksa 2 – Nd [**kasta na drzewo** – CzG; **skrzinka** – CzG, Jw, Kc]
fot. KrK; *ze zbiorów MT-Łop*
a – **baksa**
b – **pogrzebac** – Fs, Nd [**kociuba** – Fr, Fs, ŁW, Nd, Tr; **kutac** – CzG, Jw, Tr; **kutas** – CzG, Dr, Jw, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp]
c – **śparchet** – Dr, Fr, Kr, ŁW, Nd, NB [**kómin** – Jw, Łp; **śparet** – Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd; **śpareta** – Fr; **śporchet** – Nd; **śporet** – Nd]



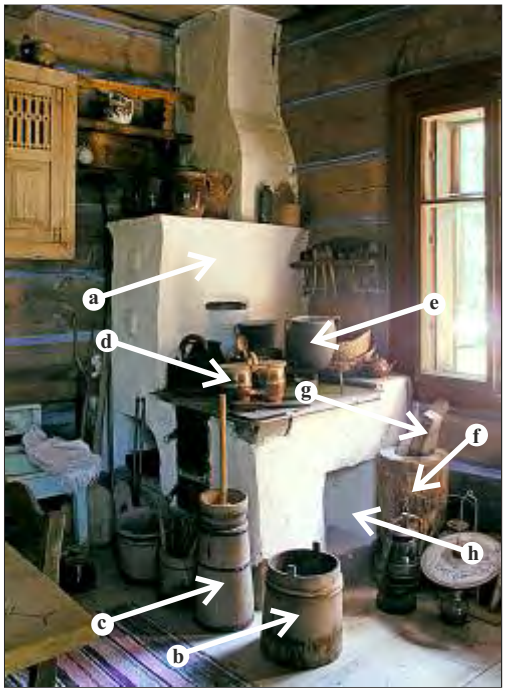
Baterka 1 – CzG, Jw, Kc, Łp, Rp, Tr; [**bateryjo** – ŁW, Tr; **bateryjka** – Jw; **elechtrycka** – Kc; **elektrycka** – Kc, Łp; **latarka** – Nd, Tr]
fot. KrK; *ze zbiorów DR-ANK*
a – **baterka**
b – **cosnok** – ogsp. [**biołe ziele** – CzG; **cosnek** – Fr, Kc; **cosnyk** – Fs, Nd]



Biega – Kc [**chodzidło** – Nd; **krong** – Jw; **kryng** – CzG, Jw; **sroga** – Dr, Fs, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr; **tolko** – Fr]
fot. JK; *ze zbiorów MT-CzG*
a – **biega**
b – **kołyska** – ogsp. [**huzia** – Fs]
c – **łózko** – ogsp. [**pościel** – CzG, Jw, Kc, Nd, Rp; **pościyl** – CzG, Fr, Jw, Nd]



Bańka 1 – CzG, Nd, Tr [**bania** – Fs; **bornia** – Kr, Rp; **dynarka** – Nd; **kana** – Tr; **kanta** – Kr, Łp; **kanwa** – Fr, Jw; **kańwa** – CzG; **końwa** – Jw; **kónwa** – CzG, Fr]; *fot. JK*



Bynkart II – Fr, Nd [**kaplica** – Tr]
fot. ISl; *ze zbiorów IR w NB*
a – **bynkart**
b – **dziyzka** – CzG, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Nd, Tr
c – **kiernicka** – ogsp. [**jebanica** – Fs; **kernicka** – Nd; **masielnica** – Nd; **maślonka** – Fs; **maśnicka** – CzG, Fr, Jw, ŁW, Rp]
d – **dwojoki** – Fr, Nd [**bliźnioki** – Fs; **dwójcoki** – CzG; **dwójoki** – Rp]
e – **sulok** – Jw, Łp, Nd, Rp, Tr
f – **stympa** – Fr, Fs, Nd, Rp, Tr
g – **osła** – Fr, ŁN, ŁW, Nd, Tr [**skała** – Tr]
h – **podpiec** – Dr, Rp



Borynka – CzG, Fr, Rp [**bakietek** – Łp, ŁW; **bokietek** – ŁN, ŁW; **boreńka** – CzG; **borónka** – CzG, Fr, Fs, Kr, ŁN, ŁW; **bónierka** – ŁW; **dynerka** – Fs, Nd; **dynierka** – Kc, Łp, ŁW, Tr; **dyniyrka** – Kc, ŁN; **dynyrka** – ŁN; **kantecka** – Kr, NB; **kantka** – Fr; **kantycka** – Fr; **zboncek** – Fr, Tr; **zborynka** – Tr]; *fot. KrK*
a – **borynka**
b – **przikrywka** – CzG, Fr, Kc, ŁN



Chochla – Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp [**cyrpacka** – Fr, Fs; **cyrpok** – CzG, Kr; **ochla** – Fr, ŁN, NB, Nd]; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Ch*



Hebel 2 – CzG, Jw, Rp, Tr [**hybel** – CzG, Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd; **noze** – CzG; **siatkownica** – Jw]; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*



Huzianka 1 – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**huśtanka** – ŁN; **kolombka** – Jw, Nd, Tr]
fot. JK; *ze zbiorów MT-Łop*



Kachel 1 – Nd [**kafel** – Tr; **piec kachlowy** – Jw]; *fot. PM*



Kafel 1 – Nd [**kachel** – CzG, Jw; **kachla** – Kc, Tr; **kafla** – Kr]; *fot. JK*



Igielnik – Fs, Jw, ŁW, Rp [**łabdecka** – Kc; **zogłówecek** – Fs]; *fot. JK*



Kadłub 5 – Fr, ŁW
fot. JK; *ze zbiorów MT-Łop*



Kaganek 1 – Jw, ŁN, Łp, ŁW [**kagonek** – Dr, Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd; **lampecka** – Kr, Łp, ŁW, Tr]
fot. JK; *z kolekcji IT w Sułkowicach*



Kanapa – ogsp. [**ława** – Tr]; *fot. JK*; *ze zbiorów DL-Koś*



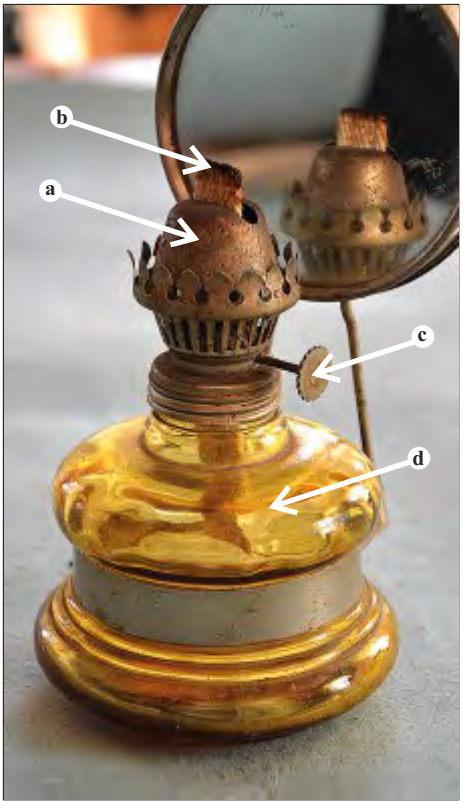
Kamiyniok 1 – Jw, Rp [**kachlok** – Fs; **kamiynny gornek** – Fs, Kc]; *fot. KGł*

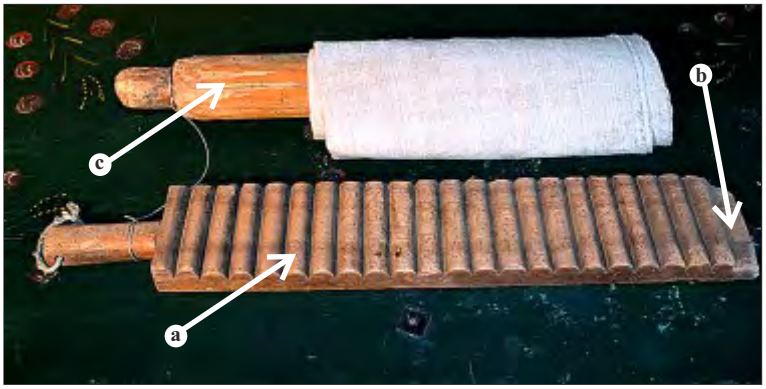


Kapa 1 – CzG, Jw; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*



Kanwa 2 – Fr; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Łop*





Karb 1 – Kc, ŁN, Nd, Tr; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Jurg*
a – **karb**
b – **maglownica** Nd [**garbula** – Rp; **kijonka** – CzG, Fr, Fs, Kc, Tr; **kijonka garbato** – CzG, Jw, Łp, Rp; **magiel** – ŁN; **rajbacka**]
c – **tocko** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Nd, Rp [**tolko** – Nd]

Kapelus 3 – Kc [**copecka** – Rp; **copek** – Kc; **copka** – CzG, ŁN, ŁW, Rp; **gapka** – Fr; **kapelusek** – CzG, Łp; **klysce** – Dr, ŁW; **opyscek** – Kr; **pascyka** – Fr; **wargi** – CzG; **ziabica** – Fs]
a – **kapelus**
b – **knot** – Dr, Fr, Fs
c – **śróbka** – Kc [**podkrontka** – Fr, ŁW; **ziabka** – Fs, Nd]
d – **bańka** – Fr, Tr [**bania** – Fr, Kc, Nd, Tr; **sklonecka** – CzG]



Kapelus 5 – Dr, Kc, Tr
fot. JK; *ze zbiorów MT-Jurg*



Karbitówka – Dr, Nd; *fot. JK*



Karbitówka; *fot. JK*



Kastroł – Nd; *fot. JK*



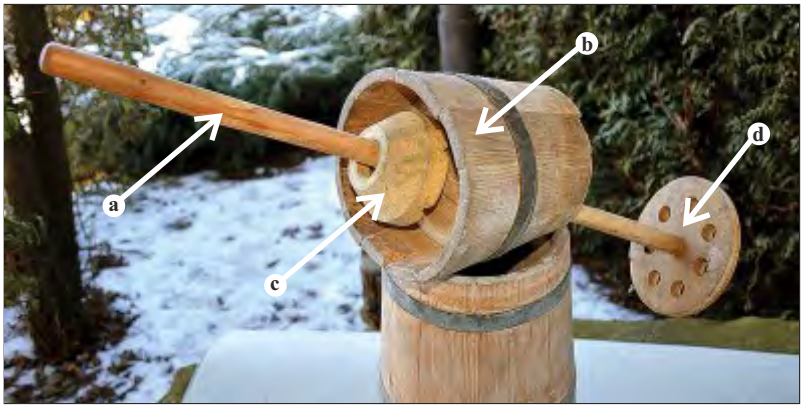
Kiefa 1 – Jw, Nd [**kifa**]
fot. JK; *ze zbiorów MT-Łop*



Kiefa 2 – Rp
fot. JK; *ze zbiorów MuzWOrk*



Kielusek – CzG, Fr, Tr [**kielisek** – Kc; **pucharek** – ogsp.]
fot. JK; *ze zbiorów PE-ZG*



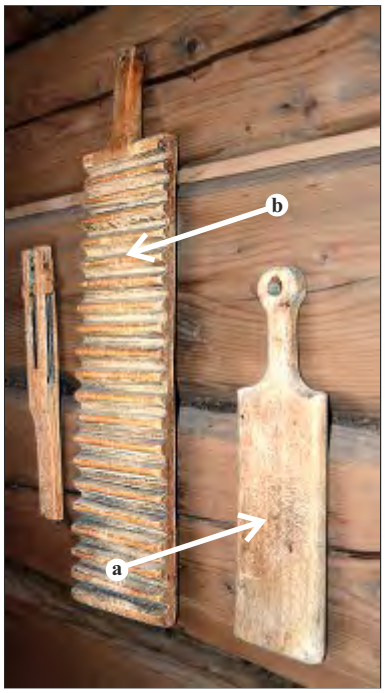
Kiernicka – ogsp. [**jebanica** – Fs; **kernicka** – Nd; **masielnica** – Nd; **maślonka** – Fs; **maśnicka** – CzG, Fr, Jw, ŁW, Rp]; *fot. JK*; *z kolekcji firmy Juco w Sułkowicach*
a – **toporka** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp [**loska** – Fr; **topornicka** – Rp]
b – **wiyrnik** – Fr [**nakrycie** – Jw; **wiyrchnicek** – ŁN, NdZ; **wiyrnicek** – Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr]
c – **prowda** – Fr, Kc, Nd, NdZ [**wiyrnicek** – ŁN, Nd, Rp]
d – **kółko** – Fs



Kiernicka nakręcana na słoik; *fot. JK*



Klubra – Fr, ŁN, Nd [**kluba** – Kr]; *fot. EŁ*



Kijonka 1 – CzG, Fr, Fs, ŁN, Łp, Nd, Tr
fot. JK;
ze zbiorów MT-CzG
a – **kijonka**
b – **maglownica**



Kociołek – Nd [**gorniec** – CzG, Fr, Tr; **kotlicek** – Fs, ŁN, Nd; **kotlik** – Jw, Tr]; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*



Kolybka 2 – ŁN, Nd; *fot. JK*; *ze zbiorów DR-ANK*



Kołek 3 – Łp, Nd; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-CzG*



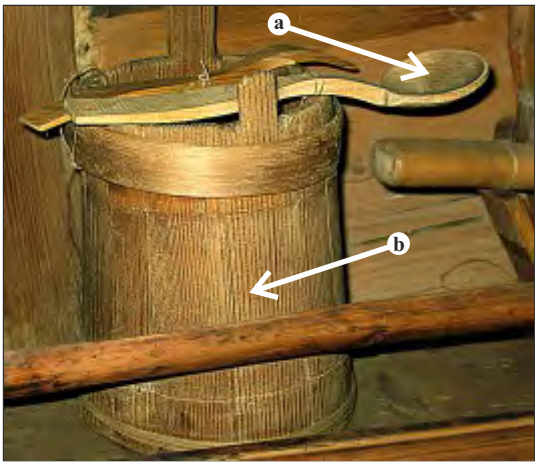
Kołyska – ogsp. [**huzia** – Fs]; *fot. KrK*



Konewka 1 – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**kónewka** – CzG, Jw; **kónywka** – Nd; **polywac**]; *fot. KrK*; *ze zbiorów MT-Łop*



Kompacka – CzG, Jw, Łp, ŁW, Rp, Tr [**budwanka** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Nd; **waniynka** – Jw, Łp, Nd]
fot. JK; *ze zbiorów MT-Łop*



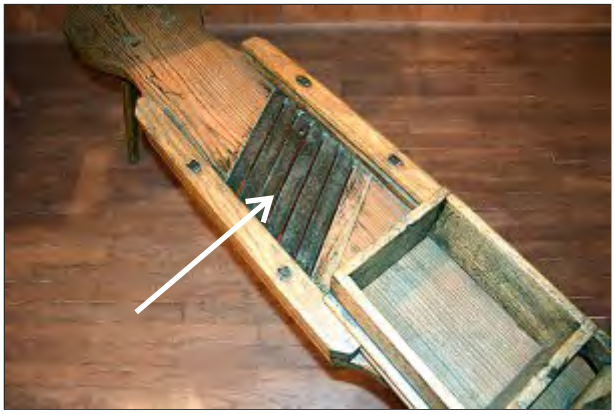
Kopyciorka – Fr; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Jurg*
a – **kopyciorka**
b – **dziyzka**



Korek 2 – Kc; *fot. JK*



Korytko 1 – ogsp.; *fot. KrK*; *ze zbiorów MT-Łop*



Kosok 1 w HEBLU – CzG, Fs
fot. JK; *ze zbiorów IT w Sułkowicach*



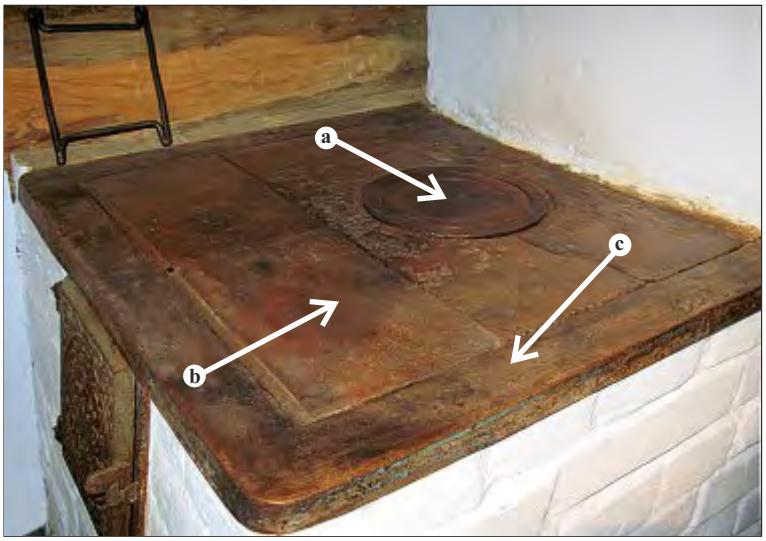
Kosołka – Fr, Jw, Łp, ŁW, Rp, Tr
fot. JK; *ze zbiorów IT w Sułkowicach*



Kosycek 4 – Kc
fot. JK; *ze zbiorów IT w Sułkowicach*
a – **kosycek**



Kosok 3 – Nd; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Ch*



Kółko 2 – Fs, Kc, Łp, Nd; *fot. KrK*; *ze zbiorów MT-Jurg*
a – **kółko**
b – **blachy** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, Nd, Rp [**blacha** – Nd; **blaska** – Nd]
c – **rom** – Kc, Nd



Kómin 2 – Łp; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*



Kómoda – Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW [**kómodkasta** – Fs]
fot. KrK; *ze zbiorów DR-ANK*



Kónik 2 – Fr; *fot. KrK*; *ze zbiorów MT-Łop*



Kukiełka 1 – Kc, ŁN, NB [**kukiołka** – CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, ŁW, Nd, Tr; **plecionka** – Fr, Jw, Kc, Kr, Rp, Tr]; *fot. JK*



Kredyns – Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr [**kredenc** – Nd; **kredync** – CzG, Fs, Jw, ŁW, Nd, Tr; **kredyniec** – Dr, Fr, Kr, NB, Nd, Rp, Tr; **kredynies** – Kr]; *fot. MR*



Króźlik – CzG, Jw, Rp [**toconka** – Fr, Fs, ŁN, Łp, ŁW, Rp] *fot. JK*; *ze zbiorów MuzWOrk*
a – **króźlik**
b – **obońka** – CzG, Fr, Jw, Rp, Tr



Krzesło – ogsp. [**krzasło** – CzG, Fs, Kr, ŁN, Rp, Tr]; *fot. KrK*; *ze zbiorów DR-ANK*



Krachlówka – Nd; *fot. JK*



Kufer – CzG, Dr, Fr, Jw, Kr; *fot. ISł*; *ze zbiorów IR w NB*





Kropielnicka – CzG, Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW [**kotlicek** – Kc, Nd, Tr]
fot. JK; *ze zbiorów MT-Jurg*

Lampa 1 – ogsp.; *fot. JK*
a – **bańka** – Fr, Tr [**bania** – Fr, Kc, Nd, Tr; **sklonecka** – CzG]
b – **śkło** – Łp [**celinder** – Jw; **cylinder** – Jw, Rp]
c – **kosycek** – Kc
d – **kapelus** – Kc [**copecka** – Rp; **copek** – Kc; **copka** – CzG, ŁN, ŁW, Rp; **gapka** – Fr; **kapelusek** – CzG, Łp; **klysce** – Dr, ŁW; **opyscek** – Kr; **pascyka** – Fr; **wargi** – CzG; **ziabica** – Fs]
e – **knot** – Dr, Fr, Fs
f – **śróbka** – Kc [**podkrontka** – Fr, ŁW; **ziabka** – Fs, Nd]
g – **lusterko** – Jw



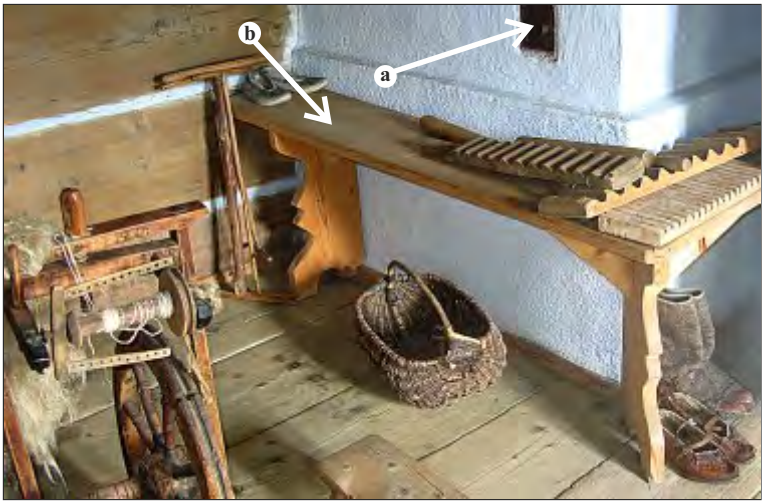
Lawór – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**miednica** – Kr, ŁW; **miska** – Kr; **miydnica** – Fr, Fs, Kr, ŁN, Nd; **miyndnica** – ŁN; **myjnica** – CzG, Nd]; *fot. JK*
a – **lawór**
b – **umywalka** – Nd [**mydnica** – Fr, Rp; **myjnik** – CzG; **myjok** – Fs; **stojok** – Nd]
c – **konewka** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**kónewka** – CzG, Jw; **kónywka** – Nd; **polywac**]



Lampa 2 – Dr, Tr; *fot. JK*; *ze zbiorów SPE*



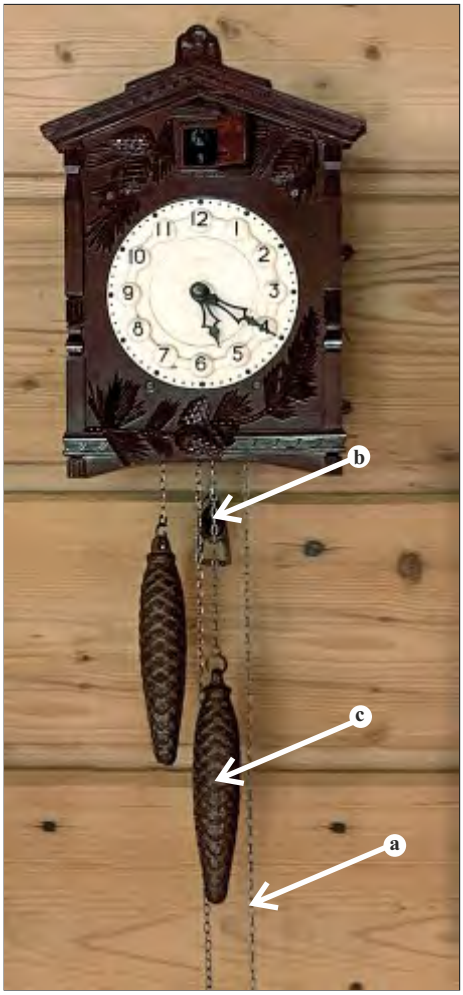
Łapka 2 – Dr, Fr, ŁN, Łp, Tr; *fot. JK*



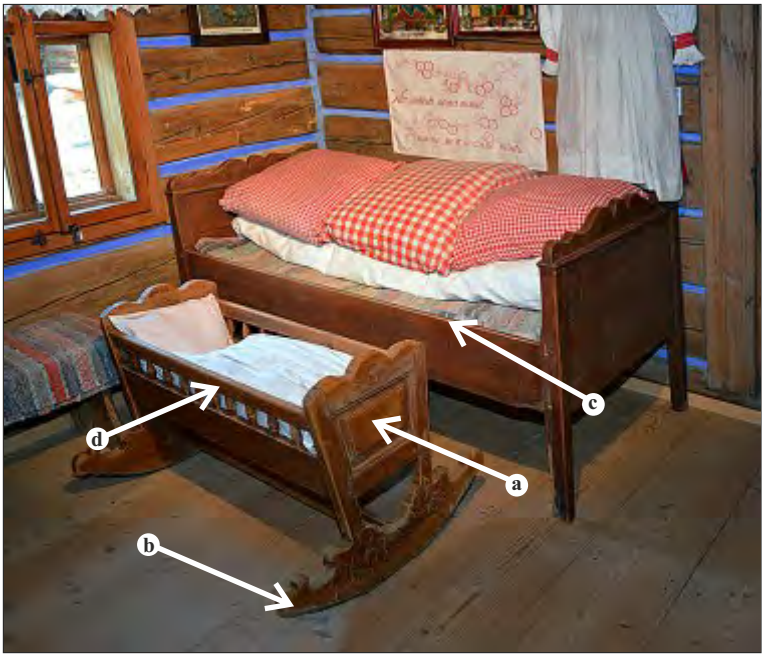
Loft 2 – Kr, Nd [**lofta** – Fs]; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Łop*
a – **loft**
b – **ława** – ŁN



Lypka 1 – CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr [**lyp** – CzG, Dr, Fr]; *fot. KrK*



Łańcusek 3 – Fr, Jw, Kr, Rp; *fot. KrK*
a – **łańcusek**
b – **perpyndlik** – ŁN [**biegadło** – CzG, Dr, ŁN; **biegunka** – ŁW; **klepac** – Rp; **kompac** – CzG; **kompas** – Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd; **majdac** – Jw; **perpeclik** – Jw; **pyrpelik** – Tr]
c – **woga** – Kr, Nd [**ciynzorek** – Nd; **fundus** – Jw, Rp; **pondus** – Rp]



Łózko – ogsp. [**pościel** – CzG, Jw, Kc, Nd, Rp; **pościyl** – CzG, Fr, Jw, Nd]
fot. JK; *ze zbiorów MT-Łop*
a – **kołyska** – ogsp. [**huzia** – Fs]
b – **biega**
c – **krawyndź 1** – CzG, Fr, Fs, ŁN, ŁW, Tr
d – **krawyndź 2** – CzG



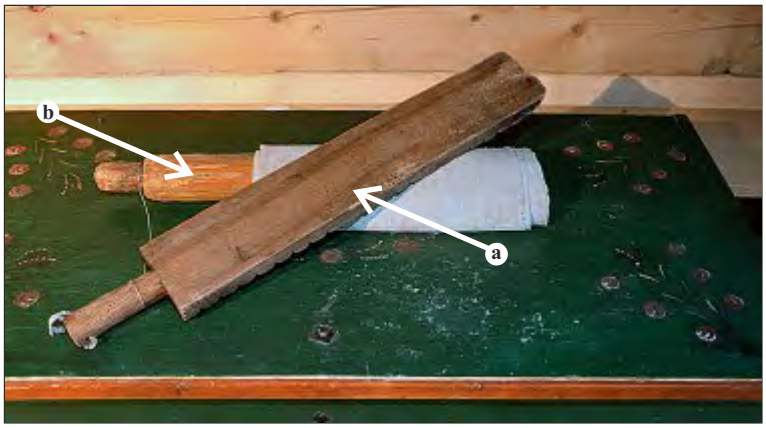
Łopata 2 – Kc, Kr, Łp, Nd
fot. KrK; *ze zbiorów MT-Łop*



Ława 2 – CzG, Fr, Jw, Kc, Nd, Rp; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Insp*



Łyżnik – Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr; *fot. ISł*; *ze zbiorów IR w NB*



Maglownica – Nd [**garbula** – Rp; **kijonka** – CzG, Fr, Fs, Kc, Tr; **kijonka garbato** – CzG, Jw, Łp, Rp; **magiel** – ŁN; **rajbacka**]; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Jurg*
a – **maglownica**
b – **tocko** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Nd, Rp [**tolko** – Nd]



Masinka 5 – Fr, Kr; *fot. JK*



Makatka – Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Tr [**makata** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kr]; *fot. KrK*; *ze zbiorów MT-CzG*



Masinka 1 – CzG, Kc, Nd, Tr *fot. KGł*



Masinka 6 – Nd; *fot. MPetr*



Masinka 2 – Kc; *fot. JK*; *ze zbiorów MSidz*



Masinka 3 – Dr, Fr, Łp; *fot. JK*





Mietła 1 z mchu – ogsp.
fot. JK; *ze zbiorów MT-CzG*



Miarka – Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr
fot. JK; *ze zbiorów MT-Łop*

Mietła 1 z gałązek brzozy; *fot. JK*



Miska 1 drewniana – ogsp.; *fot. ISł*; *ze zbiorów IR w NB*



Miska 1 gliniana, łyżka drewniana; *fot. ISł*; *ze zbiorów IR w NB*



Młynek 1 – ogsp. [**młynecek** – Tr]; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*
a – **miylok** – Fr [**kulicek** – ŁN; **loska** – Tr; **ślupok** – Dr]
b – **powołka** – ŁN, Tr



Młynek 1; *fot. ISł*; *ze zbiorów IR w NB*
a – **paprzica 2** – Dr, Tr



Młynek 2 do kawy, elektryczny – ogsp. *fot. JK*



Młynek 2 do kawy, ręczny; *fot. JK*



Młynek 2 do pieprzu; *fot. JK*



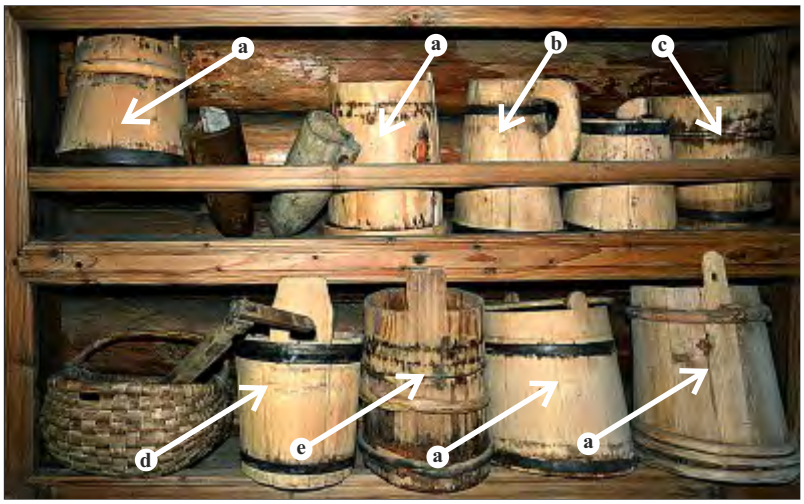
Montwica – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**fyrlacka** – Nd; **ozfyrlacka** – Nd; **rogalka** – Nd; **rogatka** – Fr, Rp; **rogol** – ŁN]; *fot. JK*



Nakastlik – Fr [**nadkastlik** – CzG, Rp; **nadkaślik** – Jw; **nakasnik** – Nd; **nakaśnik** – Rp]; fot. JK



Mosur – Jw; *fot. JK*; *ze zbiorów MuzWOrk*



Nocynie II drewniane, domowe – Łp
fot. JK; *ze zbiorów MT-CzG*
a – **dziyzka**
b – **konewka**
c – **cyrpok 2** – Fr, Jw
d – **putnia** – ogsp.
e – **miarka** – Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr



Moskol – ogsp.; *fot. KGł*



Nogi – Fr; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Ch*
a – **nogi**
b – **głowy** – Tr [**scyt** – Jw, Kc, Nd]



Moździyrz – Nd [**mozdzar**; **mozdzok** – Nd; **mozdzyrz** – Kc; **moździyrnik** – CzG, Jw]; *fot. JK*



Noźnice 1 – NB, Nd [**nozyce** – Tr; **noźnicki** – Nd]
fot. JK; *ze zbiorów JIw w Nd*



Otwiyrac – Kc, Nd; *fot. KGł*



Nolepa 2 – CzG [**nolypa** – CzG; **przipiecek** – Kc]
fot. JK; *ze zbiorów MSidz*
a – **nolepa**
b – **blachy**
c – **śparchet**



Nolepa 1 – Fr, Fs, ŁW; *fot. JK*; *ze zbiorów MSidz*
a – **nolepa**
b – **drajfus** – Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Nd, Rp, Tr [**drajfuz** – ŁN, Nd; **drajwus** – Kc; **dynorek** – ŁN; **trójnozka** – Jw]
c – **sulok** – Jw, Łp, Nd, Rp, Tr
d – **kocieł** – CzG, Dr, Fr, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp [**kocioł** – Fs, Kc; **koteł** – Dr, Kc, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr; **kotlik** – Dr, Fs, Jw, ŁN]
e – **ocydzorka** – CzG, Fr, Jw [**cedzok** – Nd; **cedzitko** – Kc; **cydzarka** – Łp; **ocedzarka** – Jw; **ocycorka** – CzG; **ocydarka** – CzG; **ocydzarka** – CzG, Łp, Nd; **odcydzorka** – ŁW]
f – **pucek** – CzG, Fr, Kc, ŁN, Nd [**praska** – CzG, Jw; **pucadło** – Kc]



Okrajek 1 – Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**piyntka** – CzG, Fr, Jw, Łp, ŁW, Nd]; *fot. KGł*



Obroncka 1 na PUCIYRZE – CzG, Fr, Kc, Łp, NB, Nd, Rp
fot. JK



Obroncka 1 drewniana na BECCE
fot. ISł; *ze zbiorów IR w NB*



Obrync żelazna na BECCE; *fot. JK*
a – **obrync**
b – **dynko** – CzG, Kc, Nd



Ocydzorka – Jw); [**cedzitko** – Kc; **cydzarka** – Łp; **ocedzarka** – Jw; **ocydarka** – CzG; **ocydzarka** – Łp, Nd; **ocycorka** – CzG]
fot. JK; *ze zbiorów MT-Łop*



Okap – Kc, Nd [**kapa** – Kc, Nd; **parownik** – Jw]
fot. JK; *ze zbiorów MT-Łop*



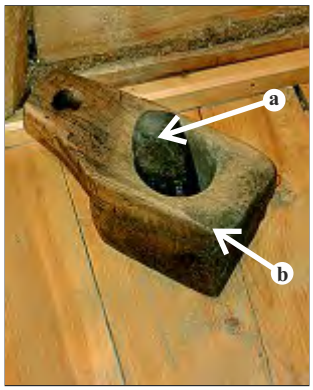
Opołka 2 słomiana – CzG, Fr; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Łop*



Opołka 2 drewniana; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Łop*



Oponka – Fr; *fot. JK*



Osełka 2 – Fs
fot. JK; *ze zbiorów MT-Insp*
a – **osełka**
b – **stympka** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr



Osła – Fr, ŁN, ŁW, Nd, Tr [**skała** – Tr]; *fot. ISI*; *ze zbiorów IR w NB*
a – **osła**
b – **stympa** – Fr, Fs, Nd, Rp, Tr





Saflik blaszany; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*

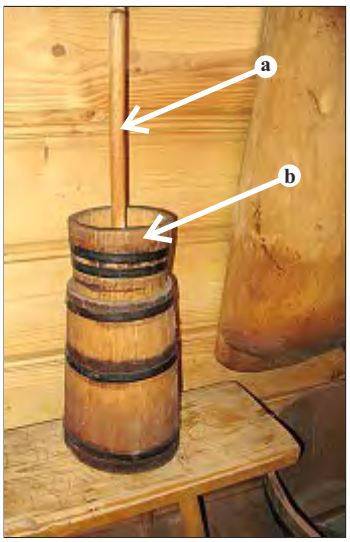
Perpyndlik – ŁN [**biegadło** – CzG, Dr, ŁN; **biegunka** – ŁW; **klepac** – Rp; **kompac** – CzG; **kompas** – Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd; **majdac** – Jw; **perpeclik** – Jw; **pyrpelik** – Tr]; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Jurg*
a – **perpyndlik**
b – **kompas 2** – ŁN
c – **cyferblot** – Jw, Nd
d – **wskazówka** – Nd [**pokazówka** – Łp; **roncka** – Dr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr; **skazówka** – CzG, ŁN, Rp]



Ostrediwka – Kc; *fot. AK*



Saflik drewniany – CzG, Fr, Jw, Łp, Nd, Tr; [**miśnik** – Fr, Kr, Łp; **siafel** – Fr, Kc, Łp]; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Ch*



Toporka – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp [**loska** – Fr; **topornicka** – Rp]; *fot. KrK*; *ze zbiorów JIw w Nd*
a – **toporka**
b – **wiyrnik**



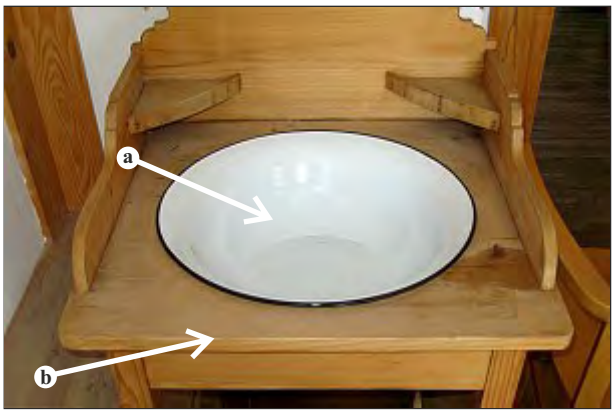
Śparchet – Dr, Fr, Kr, ŁW, Nd, NB [**kómin** – Jw, Łp; **śparet** – Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd; **śpareta** – Fr; **śporchet** – Nd; **śporet** – Nd] *fot. EPM*; *ze zbiorów MT-Łop*



Stolnica – Nd [bajta – CzG, Kc, Kr, **bojta** – Kc; **deska** – CzG, Jw, Tr; **kronzacka** – NB; **tafla** – Dr; **tofla** – CzG, Fs, Kc, ŁW, Nd]; *fot. JK*



Stolica 1 – CzG, Jw, Rp, Tr [**ława** – Fr] *fot. JK*; *ze zbiorów MSidz*



Umywalka – Nd [**mydnica** – Fr, Rp; **myjnik** – CzG; **myjok** – Fs; **stojok** – Nd]; *fot. JK*; *ze zbiorów IT w Sułkowicach*
a – **umywalka**
b – **lawór**

Tablica III. Gospodarstwo rolne



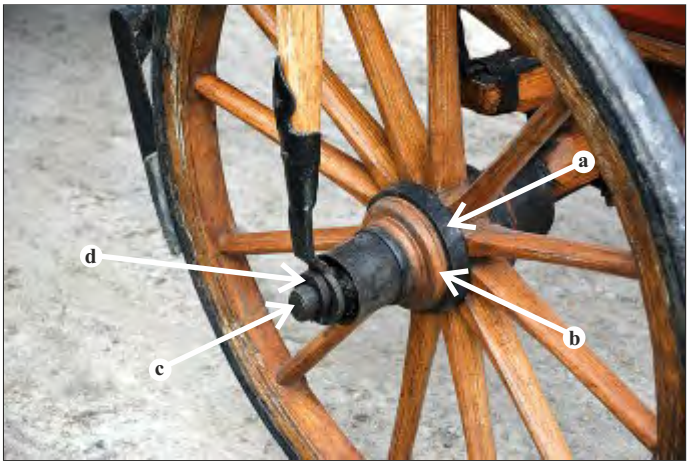
Bala 1 – Fr, Łp [**bal** – CzG, Kc; **obłok** – Łp]; *fot. JK*



Brama 1 – Kr, Łp, Tr [**brona** – Jw; **kapora** – Tr; **kapura** – Fr, Rp]; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-CzG*



Gnotek 1 – CzG, Jw, Rp, Tr [**kłotek** – Jw]; *fot. KrK*



Cybont – Fr, NB [**bant** – Fr; **obroncka** – Kr; **pasek** – Dr, Łp; **posek** – Kr]; *fot. JK*
a – **cybont**
b – **głowa** – ogsp. [**łeb** – Fr]
c – **kabźla** – CzG, Dr, Fs, Jw, Kr, Rp, Tr [**kabzla** – Fr, Fs; **kapsla** – Kc, ŁW, Nd; **kapśla** – Fr, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd]
d – **lonik** – Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, NB, Nd, Tr [**blaskolonik** – Nd; **lonikoblaska** – Nd; **rak** – Kr; **ziabka** – Fs, ŁN, Nd]



Istyk 1 – Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd [**ciosek** – Tr; **łopatka** – Dr, ŁN, Nd]; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Ch*



Istyk 2 – Fr, Kc, ŁN, Nd [**ośnik** – ŁN; **seler**; **sieler** – CzG; **styk** – CzG]; *fot. KrK*



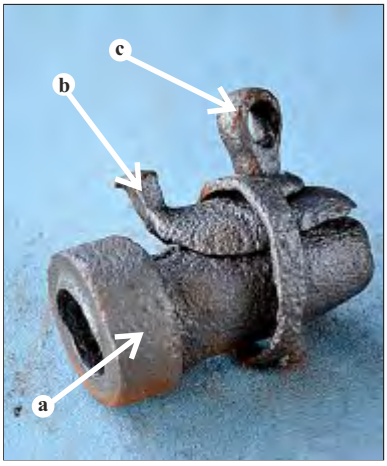
Gołka 2 – Rp [**kłotecek** – Rp]; *fot. JK*



Jadwiga 1 – Fr, Jw [**kula**]; *fot. JK*



Jarzmo 2 – Fr, Nd [**jarzma** – Fr; **jarzmica** – Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN; **nose** – ŁN; **nosidła** – Nd; **nosoki** – ŁN]
fot. ISł; *ze zbiorów IR w NB*
a – **jarzmo**
b – **konewka** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**kónewka** – CzG, Jw; **kónywka** – Nd; **polywac**]



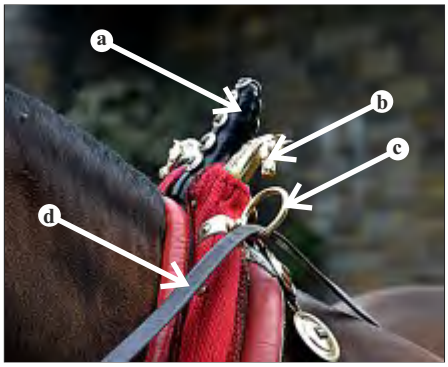
Kabźla – CzG, Dr, Fs, Jw, Kr, Rp, Tr [**kabzla** – Fr, Fs; **kapsla** – Kc, ŁW, Nd; **kapśla** – Fr, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd]
fot. JK
a – **kabźla**
b – **kapturka** – Fr [**kapcurka** – Dr; **kapsturka** – ŁW; **kapturek** – Fr, Tr; **kapurka** – CzG, Jw, Nd]
c – **lonik**



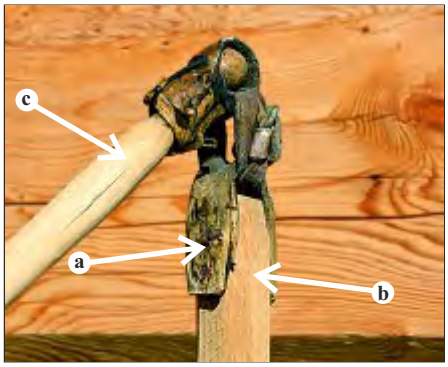
Kapa 5 – Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp; *fot. JK*
a – **kapa**
b – **klyscyna** – Fr [**kula** – CzG, Fr, Fs, ŁW, Tr]
c – **podkłod** – ogsp. [**podkładzina** – Dr, Kc, Kr; **poduska** – Fr, Nd]
d – **rychlina** – Fr, Jw
e – **ucho** – CzG, Fr, Jw [**kółecko** - CzG]



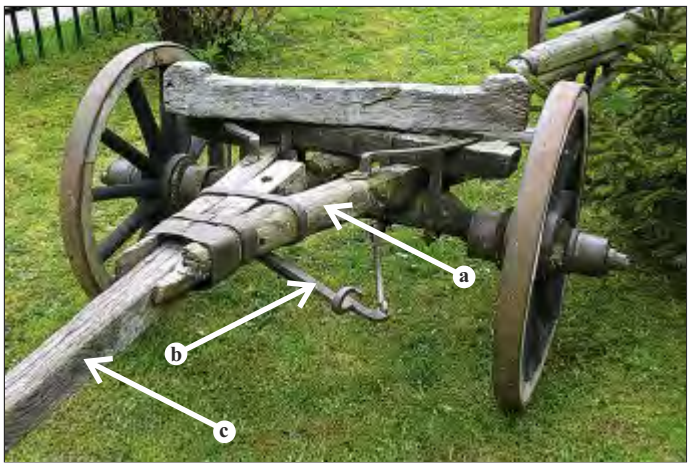
Kantary – CzG, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Tr [**kapy** – Fr, Fs, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr]; *fot. JK*



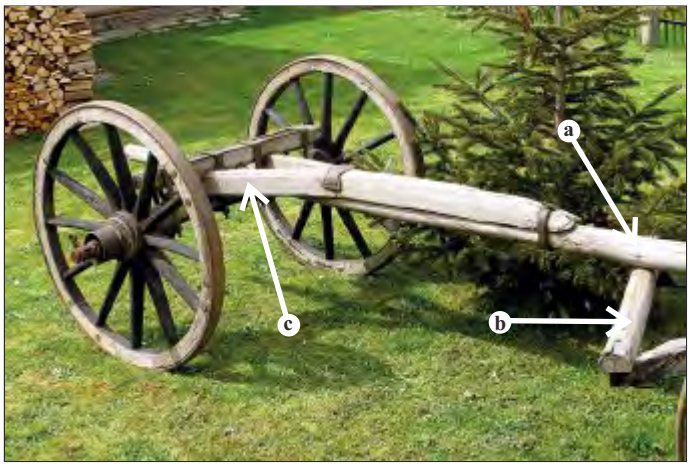
Kapa 5
fot. JK
a – **kapa**
b – **kónicek** – ŁN, Rp
c – **ucho** – Fr, Jw, Kr [**kółecko** – CzG]
d – **lyc** – Fr



Kapica – ogsp.
fot. JK
a – **kapic**a
b – **bijok** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd, Rp, Tr
c – **dziyrzok** – ogsp. [**dzierzok** – Jw, Rp]



Kara 1 k. przednio – CzG, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, ŁW *fot. JK*
a – **śnice** – Fr, Tr
b – **półwoga** – Fr, Fs, Tr [**półwozka** – Fr, Tr; **wanogiel** – Dr]
c – **dysel** – Fr, Fs, Jw, Kc, ŁW, Nd, Tr [**dysel** – CzG, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr]



Kara 1 k. zadnio; *fot. JK*
a – **ozwora** – CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, Łp, ŁW, Rp, Tr [**rozwora** – Fr; **swora** – Fr, Kc, ŁN, Nd]
b – **podyjma** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**podyma** – Dr, Fr, Jw, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr]
c – **zadnie śnice** – Fr, Jw, ŁW, Rp



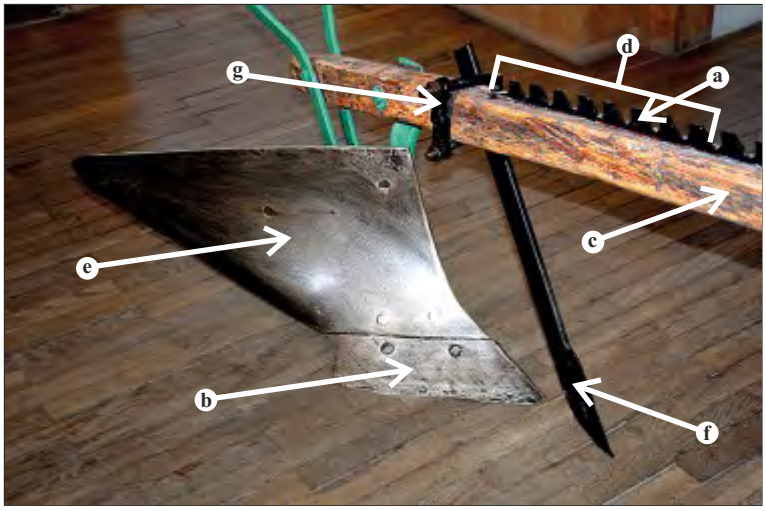
Kara 2 – Fr; *fot. JK*



Kara 3 – NB; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Ch*



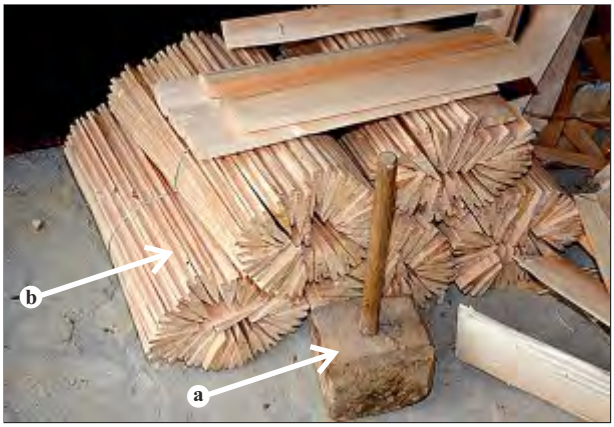
Kapołka – ŁN [**kapka** – ŁN]; *fot. JK*
a – **kapołka**
b – **grudzianka** – Fs, Jw, ŁN, Łp, Rp, Tr [**grudzionka** – Jw, ŁW; **płafciorka** – Nd]



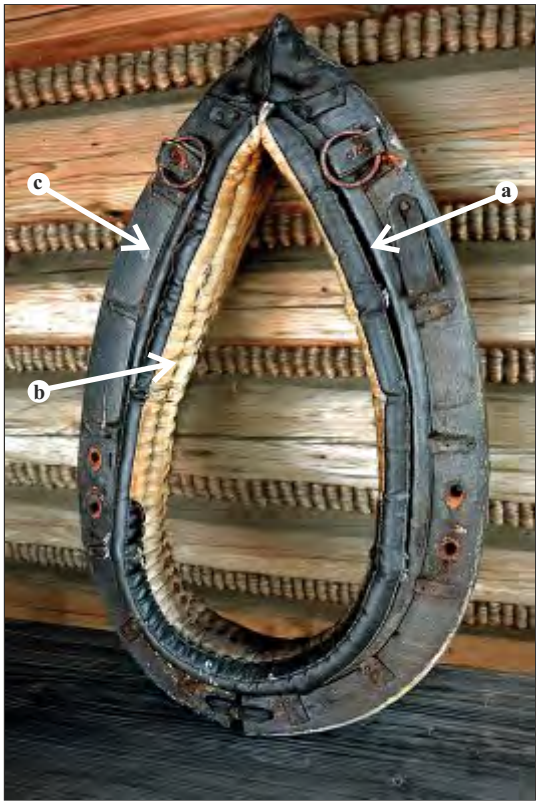
Karb 2 – Fs; *fot. JK*;
ze zbiorów IT w Sułkowicach
a – **karb**
b – **lymiys** – ogsp. [**lymies** – Fr; **nakłod** – ŁN, Nd; **nałózka** – CzG, Jw; **nokłod** – Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr; **nokłodka** – Dr, Fr, Jw, Kr, NB, Nd, Tr; **nołózk**a – CzG, Rp]
c – **grzondziyl** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, Rp [**gronzel** – Fr, ŁN, NB; **gronziel** – Nd; **gronziyl** – Fr, ŁN; **gróndziel** – CzG; **grónzel** – CzG, Fr, Kr, ŁN, Nd, Tr; – **grzonziel** – Nd; **grzónziyl** – Fr, ŁN, Nd]
d – **grzebiyń** – Fr [**piyłka** – Kr; **zymbówka** – ŁW]
e – **odwalnica** – Fr, Tr [**blacha** – Tr; **deska** – Fr; **istyk** – Kr, Łp; **odkładnica** – Fr, Nd, Rp, Tr; **skrzidł**o – Kr, Łp]
f – **trzósło** – ogsp. [**ciosło** – Jw]
g – **skrynt** – Tr



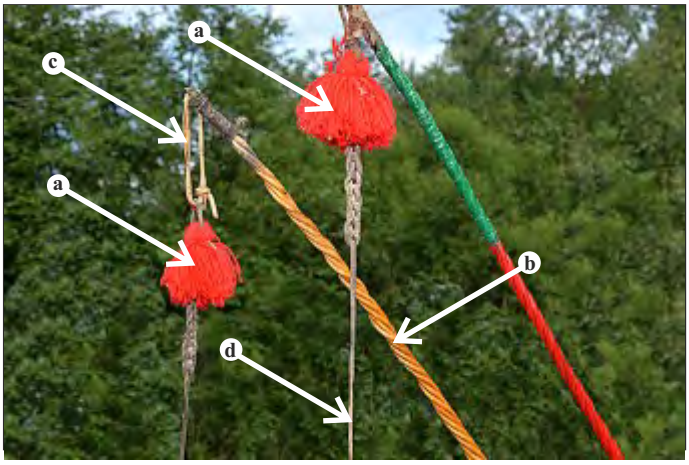
Kasta 1 – Dr, Fr, Fs, Nd, Tr; *fot. JK*



Kijoń – CzG, NB [**kijanica** – Tr; **kijań** – Jw; **kijon** – Fr]; *fot. JK*
a – **kijoń**
b – **gónt** – ogsp. [**gónet** – CzG, Łp, Rp; **sindel**; **singiel** – Kc, Rp]



Kiska 2 – CzG; *fot. JK*
a – **kiska**
b – **podkłod** – ogsp. [**podkładzina** – Dr, Kc, Kr; **poduska** – Fr, Nd]
c – **klyscyna** – Fr [**kula** – CzG]



Kistka 1 – Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Tr; *fot. JK*
a – **kistka**
b – **bicysko** – CzG, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr [**bicowisko** – Łp, ŁW, Rp]
c – **uwrózka** – Fs, ŁN [**obryska** – Tr; **uwrózek** – Łp]
d – **bic 2** – Fr, Fs, Kc, Łp, Nd, Rp [**bat** – Kc, Nd]



Kyrdel 1 – NB [**kierdel** – Nd; **kiyrdel** – Fr, Fs, Nd]; *fot. ISł*



Kiyrot; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*



Kiyrot drewniany – Dr, Fr, Fs, ŁN, ŁW, NB, Nd, Tr [**gapel** – CzG, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd, Rp, Tr; **kierot** – ŁW, Nd; **kiyrat** – Fr]; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-CzG*



Klapniok – CzG, ŁN, Łp, Rp [**babka** – NdZ; **kopka** – Dr, Fr, Jw, Kc, Kr, NB, Nd, Tr; **kupka** – CzG]; *fot. JK*



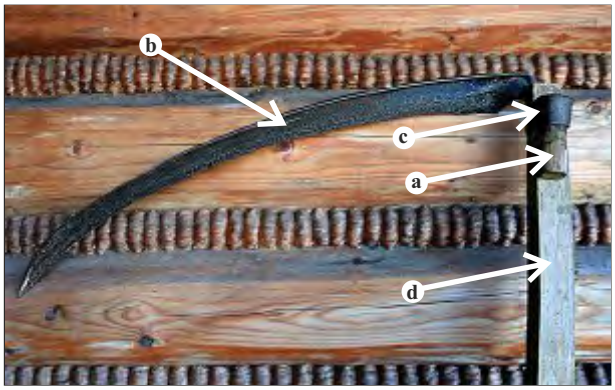
Klep – Kc, ŁW; *fot. JK*



Klepac 3 i **Turcoń**
fot. JK
a – **klepac** – NB
b – **turcoń** – Rp



Klepadła – Fs, Kc, Nd, Tr [**klepace** – CzG; **klepne groty** – Kc]
fot. JK; *ze zbiorów MT-Jurg*



Klin 1 – ogsp. [**klinek** – Jw]
fot. JK
a – **klin**
b – **kosa** – ogsp.
c – **piestrzyń** – Kr) [**pierściyń** – Fr, Kr, ŁW, Nd, Rp]
d – **kosisko** – ogsp.



Kliniec 1 – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr; *fot. JK*



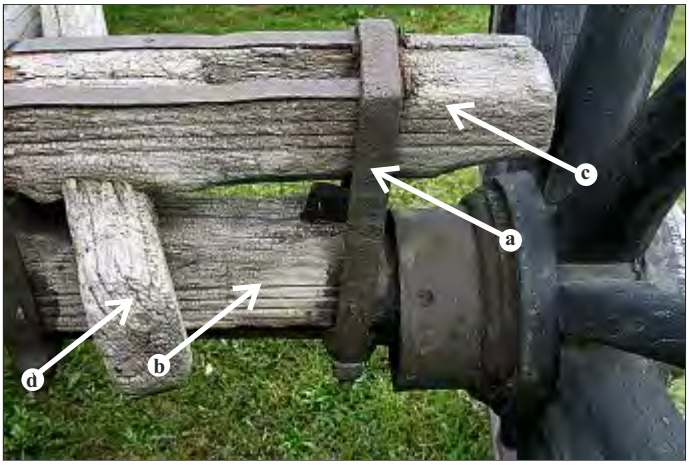
Kliniec 3 – Kc; *fot. JK*



Klos – Nd; *fot. JK*
a – **klos**



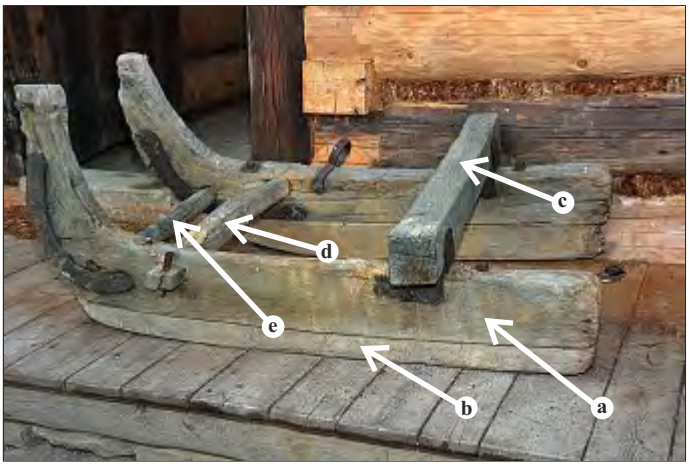
Klinka – CzG, Dr, Jw, ŁW; *fot. KGł*



Klorynek – CzG [**cupant** – ŁN, Nd; **cupanta** – ŁN; **klorynka** – Fr, Tr; **tlorynek** – Dr]; *fot. JK*
a – **klorynek**
b – **obsod** – Łp, Nd, Tr [**abstok** – Nd; **abśtok** – Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Nd]
c – **solo** – CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**nasod** – ŁW; **nosod** – Fr; **sola** – Fr]
d – **śnica** – Fr



Klupa – Nd; *fot. KrK*



Klyng – Fr, Fs, ŁN, Nd [**klynga** – Fs; **klynk** – Tr] *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*
a – **klyng**
b – **podłata** – Nd
c – **nosod** – CzG, Kc, Kr, ŁN, Rp, Tr [**gnot** – Fr, Fs, Kc, Nd]
d – **śmigla** – Fr, Jw, Łp, ŁW
e – **wołek** – CzG, Fr, Kc, ŁN, Łp, Rp, Tr



Klyscyna – Fr [**kula** – CzG, Fr, Fs, ŁW, Tr]; *fot. JK*
a – **klyscyna**
b – **skoblica** – Rp, Łp, Rp [**hantaba** – Fs; **klamra** – Nd; **skobel** – Kr]
c – **pas** – Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr [**pobocek** – Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, Rp; **pobocnik** – Łp]
d – **wiyrsyń** - Fr [**grzbietowy pas** – ŁW; **obloder** – CzG; **pas** – Fr; **wiyrchni pos** – Kc]



Kłonica – ogsp. [**kłónica** – Fr, Fs, Tr]; *fot. JK*
a – **kłonica**
b – **osłóna** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr [**bocniorka** – Fr; **gnojnica** – Łp; **gnojówka** – Nd]
c – **scyt** – Fr



Kłot – ŁN [**kłót** – CzG, Fr, Kc, NB, Nd]; *fot. KGł*



Kłónicka – CzG, ŁN, Nd; *fot. JK*



Kolybka 1 – CzG, Jw, ŁN; *fot. JK*



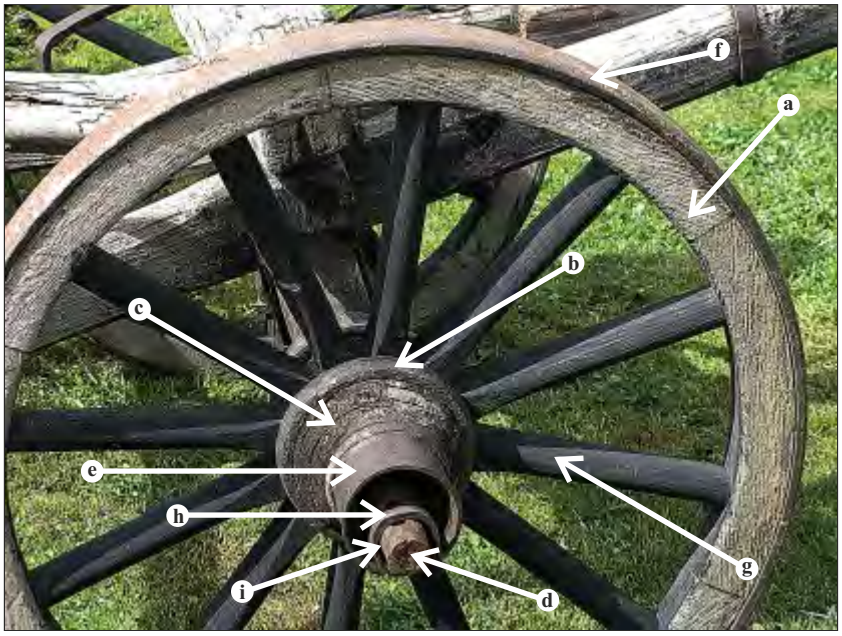
Kocieł – CzG, Dr, Fr, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp [**kocioł** – Fs, Kc; **koteł** – Dr, Kc, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr]; *fot. KrK*



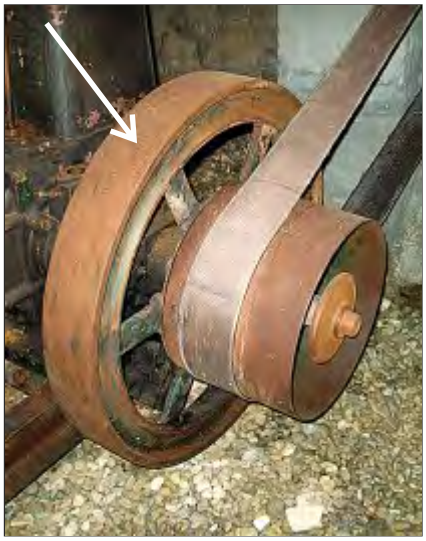
Kobyłka 3 – Fs; *fot. JK*



Kolca – CzG, Fr, Fs, Jw, Nd [**kolce** – Jw, Kr, Nd, Tr]; *fot. JK*
a – **jarzmecko** – CzG, Nd [**jarzmica** – CzG]
b – **kłónicka** – Fs



Koło I 1 – ogsp. [**koleso** – Fr]; *fot. JK*
a – **bahro** – ogsp. [**barho** – CzG, Fr; **barło** – Fr; **zwóno** – Fr]
b – **cybont** – Fr, NB [**bant** – Fr; **obroncka** – Kr; **pasek** – Dr, Łp; **posek** – Kr]
c – **głowa** – ogsp. [**łeb** – Fr]
d – **kabźla** – CzG, Dr, Fs, Jw, Kr, Rp, Tr [**kabzla** – Fr, Fs; **kapsla** – Kc, ŁW, Nd; **kapśla** – Fr, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd]
e – **kóńcówka** – Fr, Fs
f – **raf** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, NB, Nd, Rp, Tr [**obroncka** – ŁW; **obrync** – Nd; **rof** – Łp; **ryf** – Kc, ŁN, ŁW, Nd; **ryfa** – Fr, Kr]
g – **sprycha** – ogsp. [**śprycha** – Fr]
h – **lonik** – Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, NB, Nd, Tr [**blaskolonik** – Nd; **lonikoblaska** – Nd; **rak** – Kr; **ziabka** – Fs, ŁN, Nd]
i – **pióro** – Fr, Nd



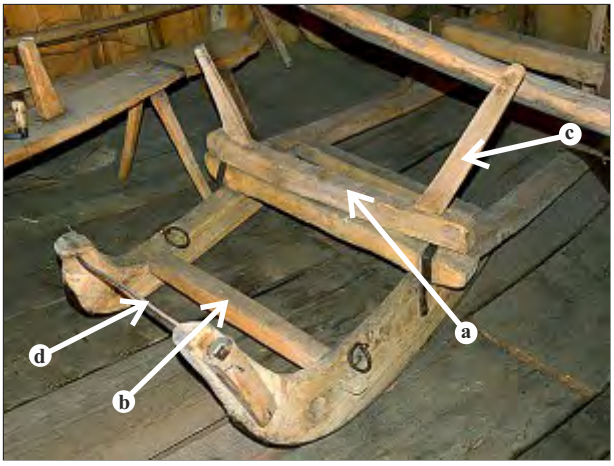
Koło zamachowe – Jw; *fot. JK*



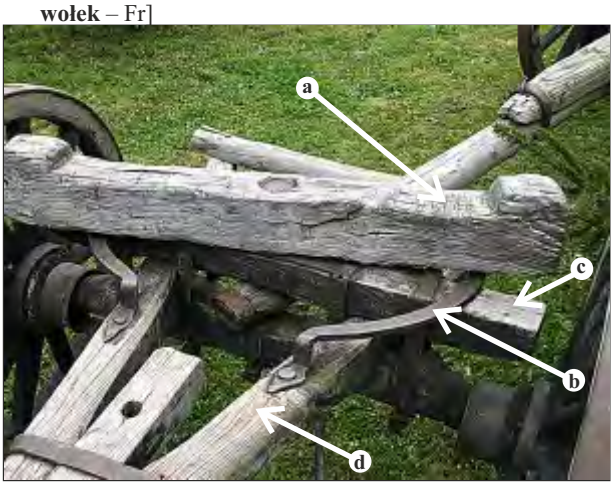
Kołomaźnica – CzG
fot. JK; *ze zbiorów MuzPodh*



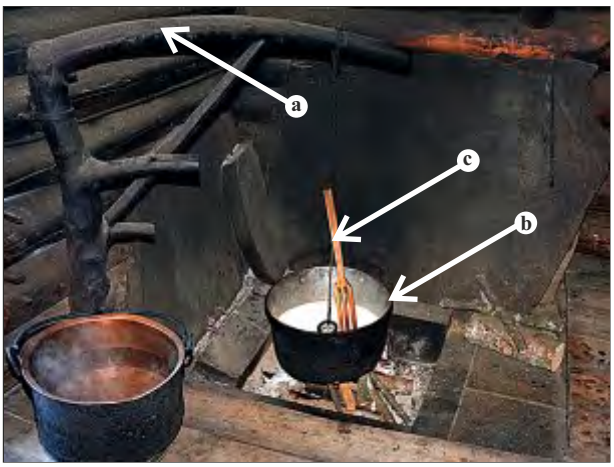
Kołowrotek 2 – ŁN, Nd
[**kołowrotek ślepy** – ŁN]; *fot. MR*



Kołowrót 1 – Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, Rp, Tr; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Ch*
a – **kołowrót**
b – **śmigla** – Fr, Jw, Łp, ŁW
c – **kłonica** – ogsp. [**kłónica** – Fr, Fs, Tr]
d – **spinac** – Łp [**igło** – Fr; **ozparztek** – ŁW; **ściongoc** – Łp; **wołek** – Fr]



Kołowrót 1 LASOWY, drewniany; *fot. JK*
a – **kołowrót**
b – **skrynt** – Dr, Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd, Tr [**bont** – ŁW; **cupant** – Nd; **kierówka** – Fr; **klamra** – Kc; **krong** – Jw; **krynga** – CzG, Jw; **kryngla** – Łp]
c – **solo**
d – **śnica**



Kołowrót 2 – Jw, ŁN; *fot. JK*; *ze zbiorów JZP z Witowa*
a – **kołowrót**
b – **kocieł** – CzG, Dr, Fr, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp [**kocioł** – Fs, Kc; **koteł** – Dr, Kc, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr]
c – **ferula** – CzG, Kc, ŁN, Rp



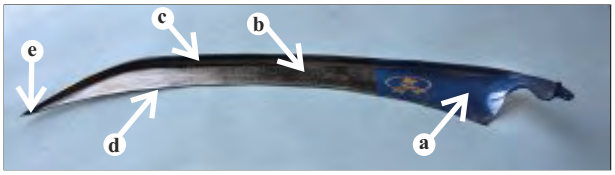
Kołowrotek 3 – Tr; *fot. KrK*; *ze zbiorów MT-CzG*



Kopanie 1 – Dr, Fs, ŁW, NB, Nd, Rp; *fot. RKow*



Koparka – Fr [**kopacka** – Jw, Kr, Tr; **kopiarka** – ŁN; **kopocka** – Fs, Tr; **koporka** – Fs]; *fot. JK*



Kosa 2 – ogsp.; *fot. JK*
a – **piyntka** – Fr, Nd, Rp [**bródka** – Rp]
b – **płótno** – ogsp.
c – **prynt** – CzG, Fr, Rp [**pierściyń** – Kc; **rant** – Kc; **rym** – ŁW]
d – **klep**
e – **kóniec** – Dr, Łp, ŁW, Rp



Kopa 2 – CzG, Jw, Rp; *fot. MEK*



Konewka 2 – Nd; *fot. KrK*



Kopa 1 – CzG, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp; *fot. JK*



Korbace – Kc [**korbaciki** – Kc]; *fot. JK*



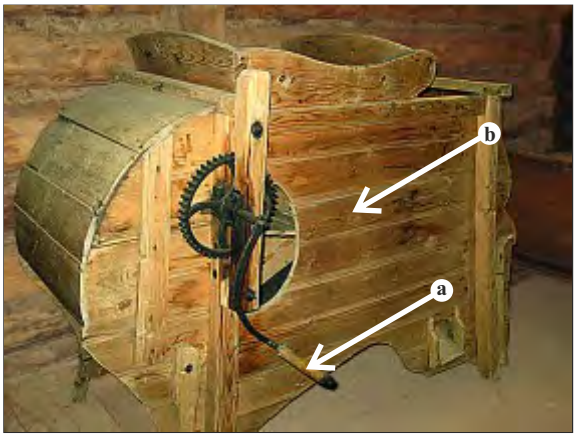
Koryto 3 – Rp [**złób** – Rp]; *fot. JK*



Korytko 2 – CzG, Fr; *fot. JK*



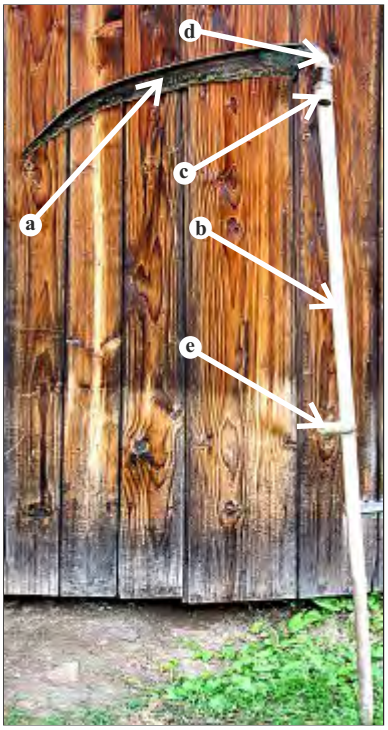
Kopoc II – Fr, Kc; *fot. JK*



Korba 1 w MŁYNKU – ogsp.; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-CzG*
a – **korba**
b – **młynek** – ogsp. [**młynki** – Tr]



Koryto 1 – CzG, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Nd *fot. JK*



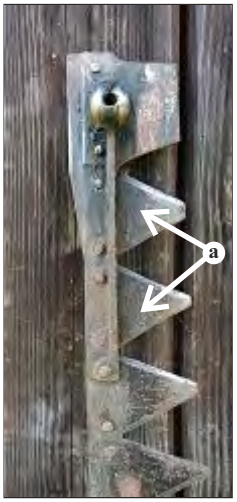
Kosa 1 – ogsp. *fot. KGł*
a – **kosa 2** – ogsp.
b – **kosisko** – ogsp.
c – **klin** – ogsp. [**klinek** – Jw]
d – **piestrzyń** – Kr [**pierściyń** – Fr, Kr, ŁW, Nd, Rp]
e – **roncka** – Kc, Kr



Kosa 1 GOŁO; *fot. JK*



Kosa 3 – Nd; *fot. JK*



Kosa 3; *fot. JK*
a – **zyletka** – Nd



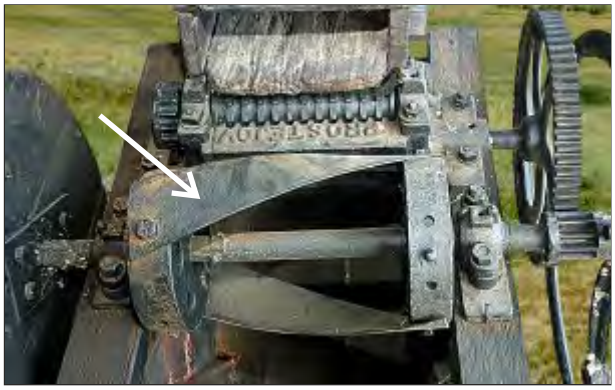
Kosa 4 w LODZIE – Jw; *fot. JK*



Kosiarka 1 KÓNNO – Fr, ŁN, NB, Tr [**kosorka** – Nd]
fot. KrK



Kosiarka 1; *fot. JK*
a – **targaniec** – Nd, Rp [**sarpaniec** – Rp]



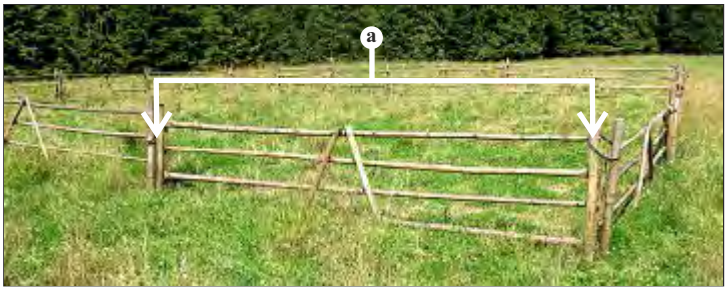
Kosok 4 – Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr; *fot. JK*



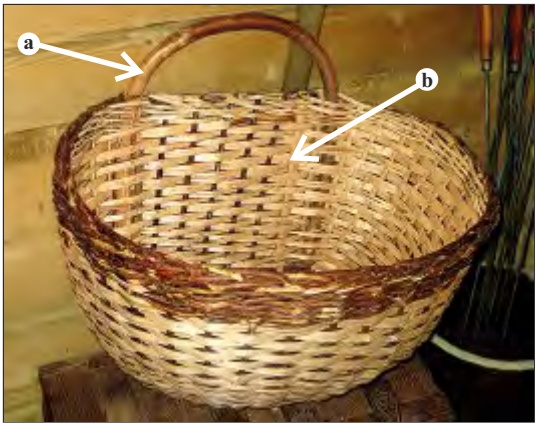
Kosorek 1 – Jw, ŁN, NB, Nd, Tr; *fot. JK*



Kosok 2 – Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr; *fot. JK*



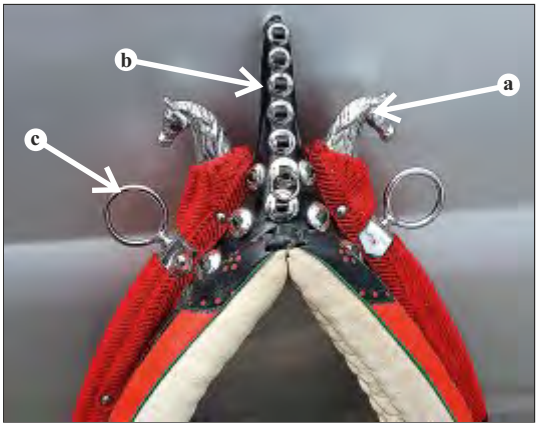
Kosor 1 – Fr, Jw, ŁN, ŁW, Rp [**kosar** – CzG, Fr; **kosiarek** – Dr]; *fot. JK*
a – **krzasło** – CzG, Dr, Fr, Kc, ŁN, Łp, Rp, Tr



Kosyk – ogsp.; *fot. JK*
a – **obłonk** (CzG).
b – **postawa** – Fr



Kół – CzG, Fr, Jw, NB, Nd, Rp [**ślanga** – Jw, ŁW, Nd] *fot. KrK*



Kónicek 5 – ŁN, Rp; *fot. JK*
a – **kónicek**
b – **kapa**
c – **ucho**



Kółczówka 2 – Fr, Fs; *fot. JK*; *ze zbiorów MSidz*





Kula 1 – Jw; *fot. JK*

Krompac – CzG, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁW, Nd, Tr [**bindos** – Kc; **ciakan** – ŁN; **hyndel** – Fr; **krampac** – Kc, Nd]; *fot. JK*



Krzizok 3 – Rp; *fot. MW*



Kulka 1; *ze zbiorów Józefa Górki z Jurgowa*



Krosna 2 – CzG, Jw, ŁW [**kobylica** – ŁN; **krosinka** – NB; **krosiynka** – Dr, Fr, Fs, Kr, ŁN, Łp, NB, Nd, Tr; **krościynka** – Fr; **krzasło** – Kc; **srogi** – Kc; **śragle** – ŁN]; *fot. JK*



Kulcyk – Fr; *fot. JK*



Kulka 1 – Fr, Fs, Nd, Tr; *fot. KrK*



Kulka 5 – Łp; *fot. JK*



Kultywator – Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr; *fot. JK*
a – **motyka** – Nd



Kulmaga – Dr, Fr, Kr, Łp, ŁW, Nd, Tr
fot. JK; *ze zbiorów MuzWOrk*



Kumoterki – Fr; *fot. PM*



Kupka 6 – Łp; *fot. JK*



Kurek – Fr; *fot. JK*
a – **kurek**
b – **wić** – Fr, Fs, Nd [**krepina** – Jw, Tr]
c – **grzondziyl**



Kuska 1 – ogsp.; *fot. KrK*



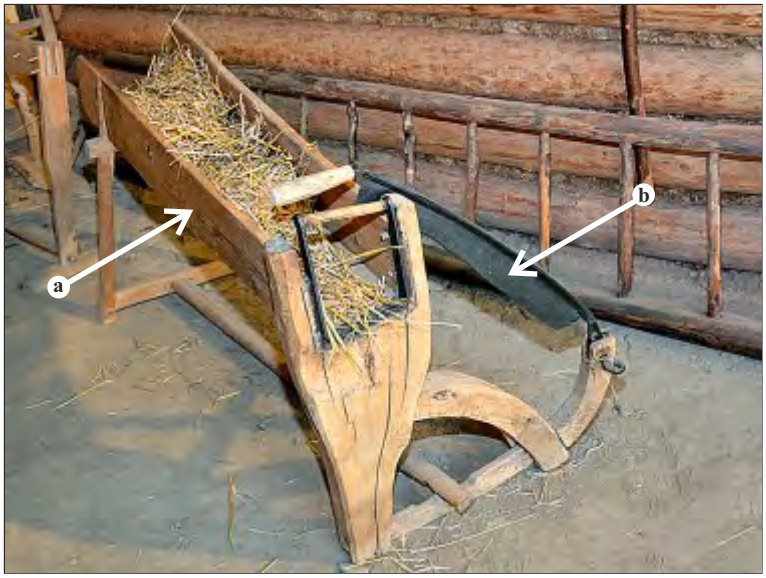
Kuska 1; *fot. ISł*; *ze zbiorów IR w NB*



Kyrdel 1 – NB [**kierdel** – Nd; **kiyrdel** – Fr, Fs, Nd]; *fot. ISł*



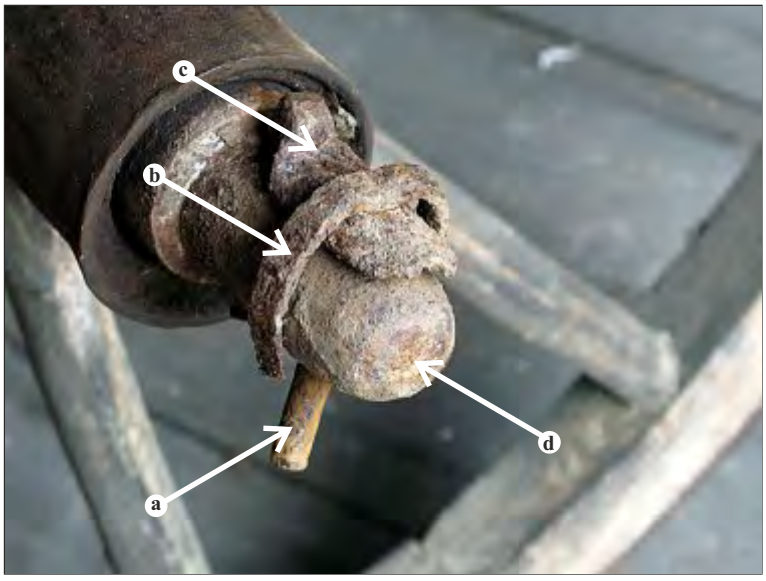
Latarnia – CzG, Fr, Tr [**kaganek** – Rp; **lampas** – CzG, Fr, Łp, Nd]; *fot. ISł*; *ze zbiorów IR w NB*



Loda 2 – Fr, Kc, Kr, ŁN, Łp, Rp, Tr [**łoda** – Fs, ŁN, ŁW, Nd]
fot. JK; *ze zbiorów MT-Jurg*
a – **łoda 1** – CzG, Dr, ŁN
b – **kosa**



Logier 2 – Kc [**lagier** – Tr]; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*





Logier 1 – Fr, Fs, ŁN, Tr; *fot. JK*



Lotnik II – Kc [**latak** – ŁW; **wylot** – Nd, Rp, Tr; **wylotek** – Kc, Rp]; *fot. JK*



Lusiynka – Fr; *fot. KrK*

Lonik 1 – Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, NB, Nd, Tr [**blaskolonik** – Nd; **lonikoblaska** – Nd; **rak** – Kr; **ziabka** – Fs, ŁN, Nd]; *fot. JK*
a – **lonik**
b – **pióro**
c – **kapturka**
d – **kabźla**



Lonik 2 – Nd [**zotylnik** – Nd]; *fot. KrK*
a – **lonik**
b – **ozwora**
c – **śmigiel** – Nd



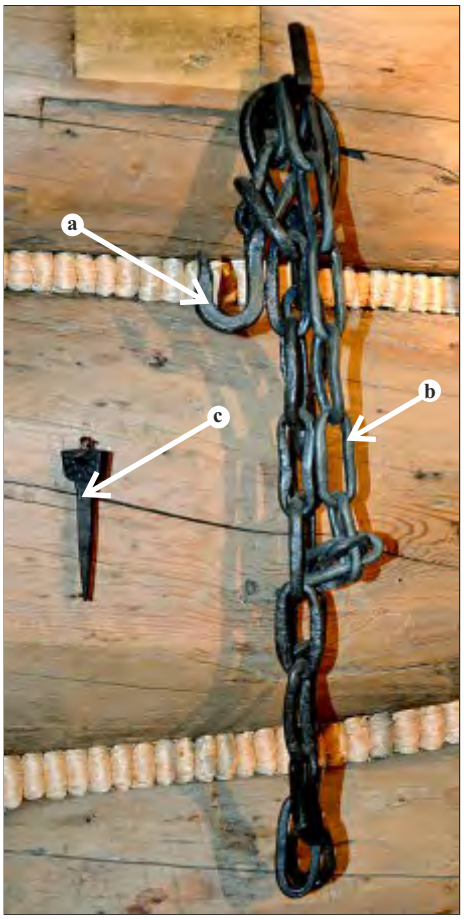
Lyce – ogsp.; *fot. AJ*



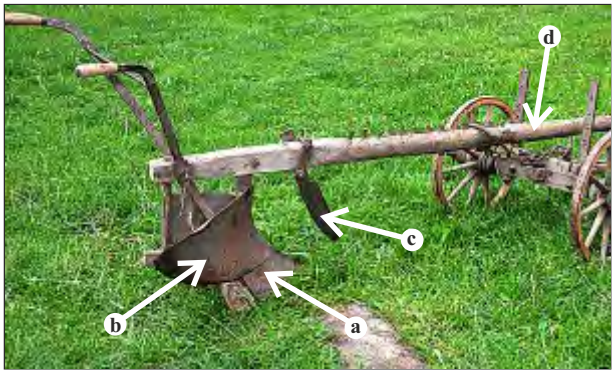
Lygor 2 – Nd; *fot. AJ*



Luśnia 1 – ogsp. [**luśnio** – CzG, Jw, ŁN; **lywiec** – Fr]; *fot. JK*



Łańcuch 1 – ogsp.; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Insp*
a – **hok**
b – **ogniwo**
c – **sworka**



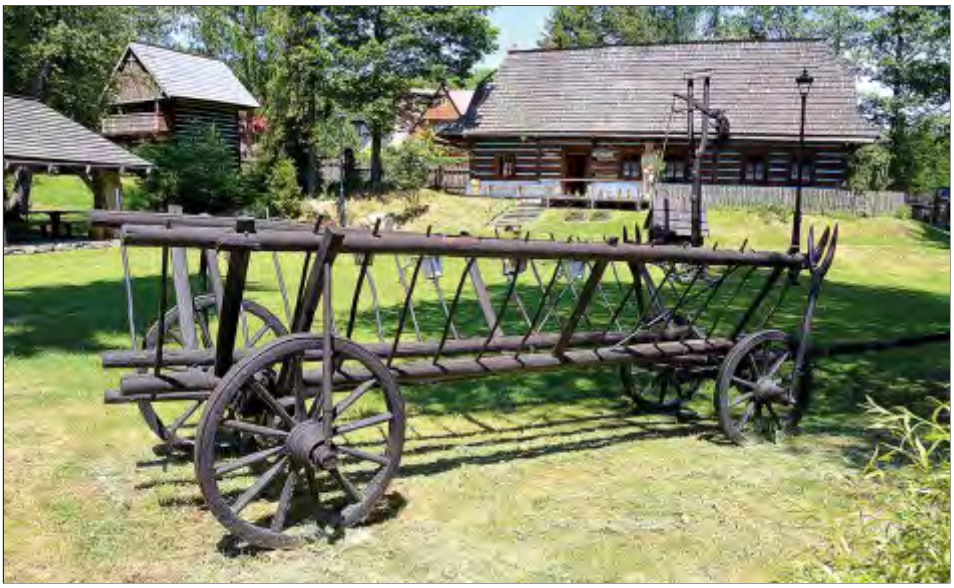
Lymiys – ogsp. [**lymies** – Fr; **nakłod** – ŁN, Nd; **nałózka** – CzG, Jw; **nokłod** – Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr; **nokłodka** – Dr, Fr, Jw, Kr, NB, Nd, Tr; **nołózka** – CzG, Rp]
a – **lymiys**
b – **odwalnica**
c – **trzósło**
d – **grzondziyl**



Lyj I – Nd; *fot. JK*



Lytra 1 – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**drabina** – Fr, Fs, Kc, Tr; **grabina** – Jw]
fot. JK; *ze zbiorów MSidz*
a – **syda** – Fr, Kc, Nd
b – **scebel** – Fr, Nd [**dronzek** – Jw; **patyk** – Fr]
c – **drong I 1** – CzG, Fr, Fs, Jw, Łp, ŁW, Nd, Tr [**dronzek** – Jw; **palica** – ŁW, Nd]



Lytrzok; ZELEŹNIOK – CzG, Dr, Fr, Jw, ŁN, Nd, Rp [**drabincok** – Fr, Kc; **drabiniok** – Fr, Kc, ŁW; **drabińcok** – Fr, Kc; **grabincok**; **lyscok** – Łp; **lytrzany wóz** – Jw; **siynniok** – Fr]; *fot. JK*



Lytrzok z PÓŁKOSKAMI; *fot. JK*



Lytrzok nowszy, na kołach ogumionych; *fot. JK*



Łapa 6; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*



Ładuwac – Fr; *fot. JK*



Łapa 4 – Nd; *fot. JK*



Łapa 6 – CzG [**rak** – Fr]; *fot. GP*



Ława 1 – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr *fot. JK*



Ławka 3 – CzG, Fr, ŁN, Nd; *fot. JK*



Ławka 4 – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr; *fot. JK*



Masina bymbnowo – Nd; *fot. JK*



Łazówka – Fs; *fot. JK*



Łopata – ogsp.; *fot. ISl*; *ze zbiorów IR w NB*



Metrówka – Łp [**meter** – CzG; **metrowica** – Jw]; *fot. JK*



Maska 2 – Tr [**sitko** – Nd]; *fot. MW*
a – **maska**



Młocka – NB, Nd [**młoćba** – Fr, Rp]; *fot. GP*
a – **młockarnio** – CzG, Fr, Jw, ŁN, Rp, Tr [**masina** – Fr, Fs, Kc, NB, Nd; **młocacka** – Łp; **młockarnia** – Nd; **młocorka** – Fr; **młócarnia** – Kr; **młóckarnio** – Fr]



Miodarka elektryczna – Fs, Rp, Tr [**miodownica** – ŁN]; *fot. JK*



Miodarka ręczna; *fot. JK*



Młockarnio ręczna (dawna); *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*
a – **stół** – Fr, Nd, Tr



Motyka 1 – ogsp.; *fot. JK*



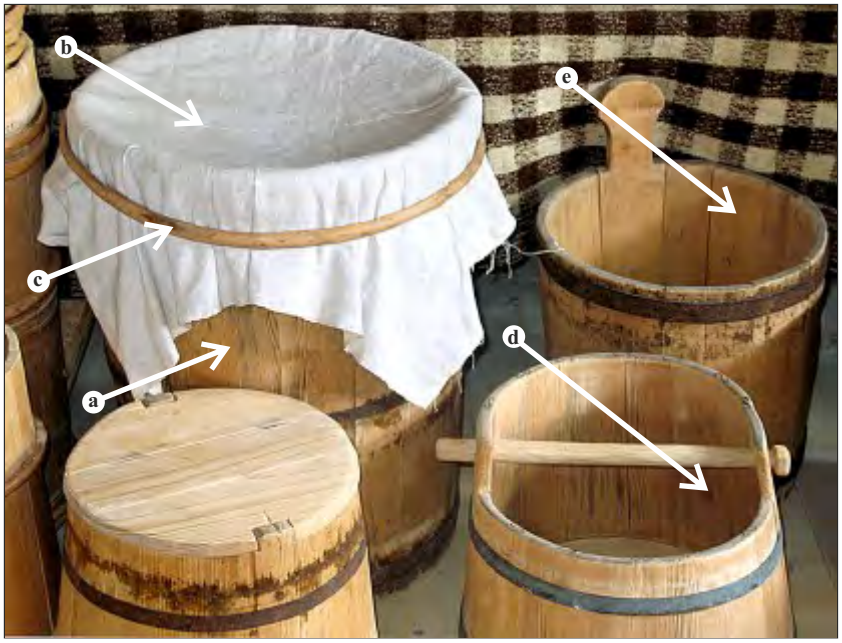
Murcula – Fr, ŁN, Łp, Nd [**murcato** – Kc]
fot. ASt



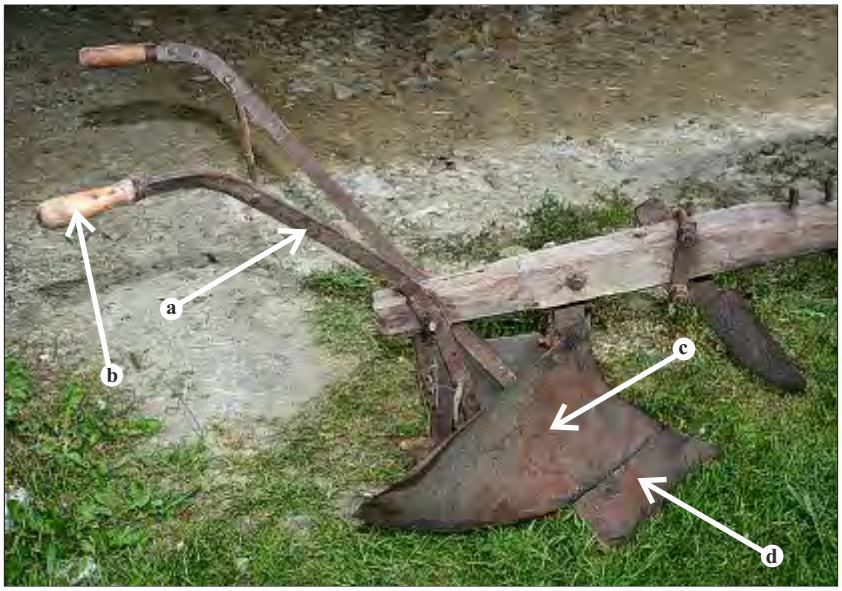
Młynek 3 – ogsp. [**młynki** – Tr]; *fot. JK*



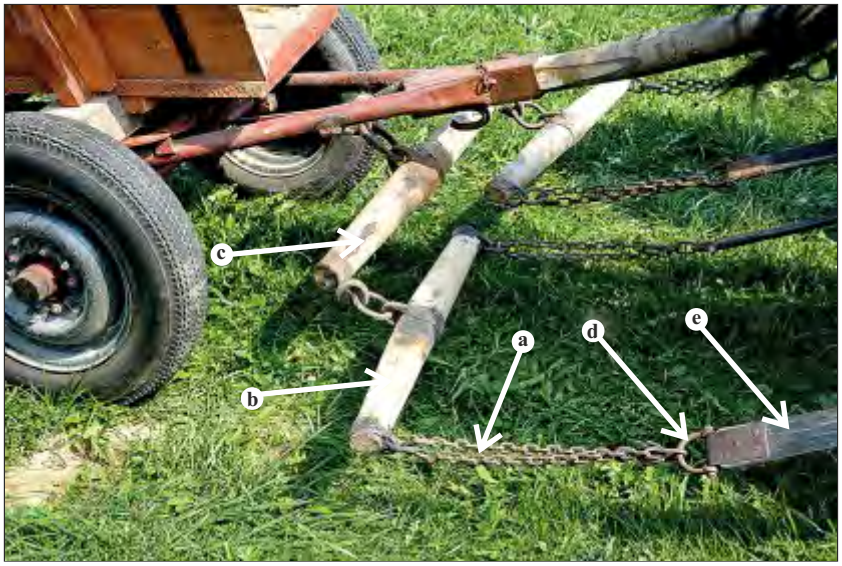
Młynek 3 – sita w młynku; *fot. KrK*



Nocynie II pasterskie; *fot. JK*
a – **puciyra** – CzG, Fr, ŁN, Rp [**putera** – CzG; **putyra** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, Nd, Tr]
b – **grudzianka** – Fs, Jw, ŁN, Łp, Rp, Tr [**grudzionka** – Jw, ŁW; **płafciorka** – Nd; **sata** – Jw, Tr]
c – **obroncka** – CzG, Fr, Kc, Łp, NB, Nd, Rp
d – **gieleta** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr [**gieletka** – CzG, ŁN; **gielyta** – CzG, Jw, ŁN; **giyleta** – Rp]
e – **wiyrtelik** – Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr [**ćwiyrć** – Fs, Kr; **wiertelik** – Kc, ŁN, Nd]



Noga 6 – ŁN [**roncka** – Nd] *fot. JK*
a – **noga**
b – **roncka** – Nd
c – **odwalnica** – Fr, Tr [**blacha** – ogsp.; **deska** – Fr; **istyk** – Kr, Łp; **odkładnica** – Fr, Fs, Nd, Rp, Tr]
d – **lymiys**



Nokóniec – NB [**górci**k – Nd; **kóńcówka** – CzG, Łp, Rp; **postronek** – ogsp.; *fot. JK*
a – **nokóniec**
b – **orcyk** – ogsp. [**barco** – Fr; **horcyk** – Fr; **worcyk** – Kc, Tr]
c – **woga** – Fr, Fs, Tr
d – **skoblicka** – Fr
e – **pas** – Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr [**pobocek** – Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, Rp; **pobocnik** – Łp]



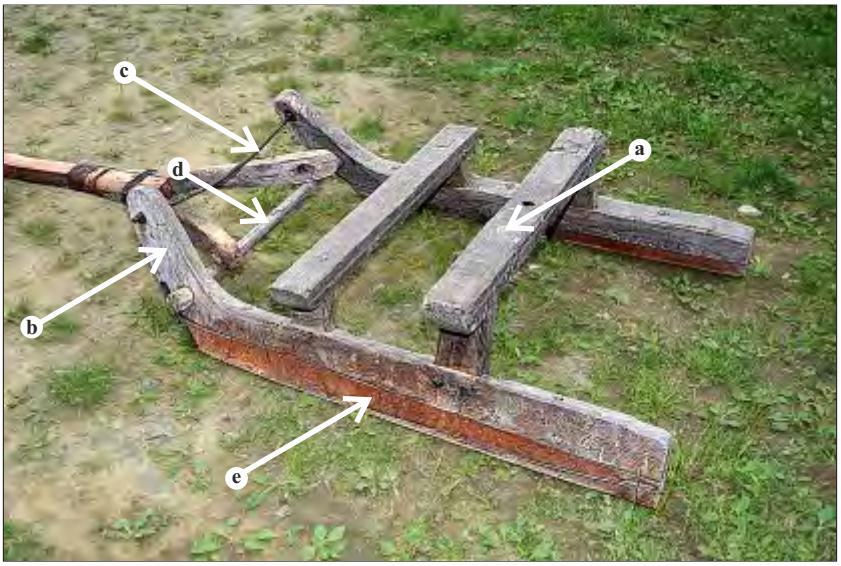
Nocółek – Fr; *fot. JK*



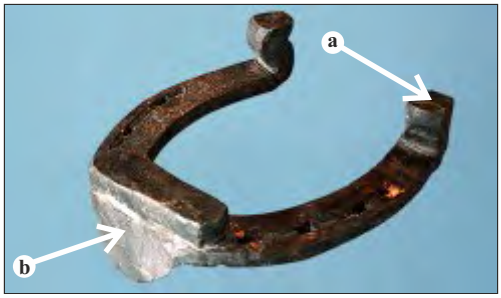
Nadstawka – ŁN [**miodnia** – Kc; **piyntro** – Kc]; *fot. JK*
a – **nadstawka**



Moja-twoja – Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, Nd, Tr; *fot. JK*



Nosod 2 – CzG, Kc, Kr, ŁN, Rp, Tr [**gnot** – Fr, Fs, Kc, Nd]; *fot. JK*
a – **nosod**
b – **nos** – Łp, Nd
c – **spinac** – Łp [**igło** – Fr; **ozparztek** – ŁW; **ściongoc** – Łp; **wołek** – Fr]
d – **wołek** – CzG, Fr, Kc, ŁN, Łp, Rp, Tr
e – **podłata** – Nd



Nowarek – Dr, Rp, Tr [**hok** – Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd; **nawarek** – ŁW; **nowarka** – Łp, Rp]; *fot. JK*
a – **nowarek**
b – **pazdur** – Fr, ŁN, Tr [**kapa** – Fs]



Obłonk 2 – CzG; *fot. KGł*



Obońka – CzG, Fr, Jw, Rp, Tr
fot. ISł; *ze zbiorów IR w NB*



Obłonk 1 – Fr [**prynt** – Kc]; *fot. JK*
a – **obłonk**



Oboruwac – Fr, Kc, Nd [**płuzek** – CzG, Fr, Łp, ŁW, Kr]; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-CzG*
a – **odwalnica**



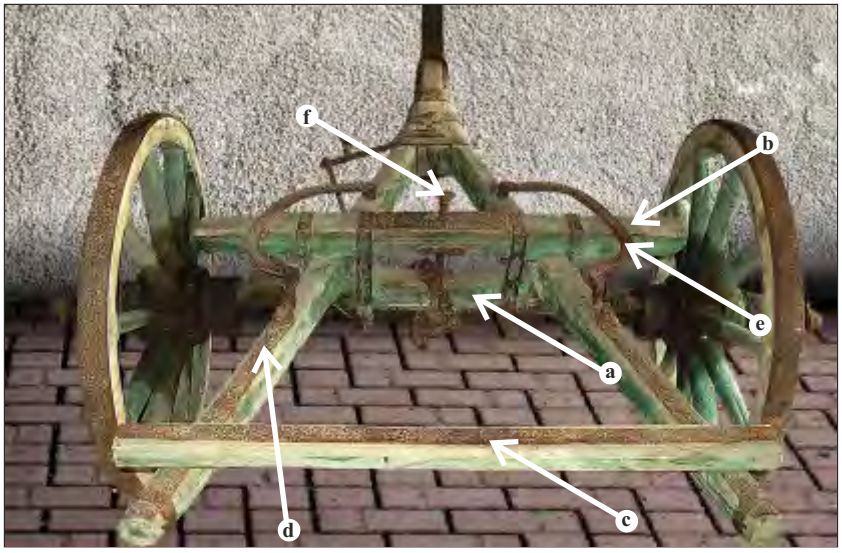
Obroncka 5 – Rp; *fot. JK*



Obroknica – Fr [**obrotnica** – CzG, Jw]; *fot. JK*



Ogłówka – Jw, NB, Nd [**ogłowica** – CzG, NB; **ogłówek** – Jw, Tr; **ugłówka** – Nd]; *fot. JK*





Obucek – Jw; *fot. ISł*; *ze zbiorów IR w NB*

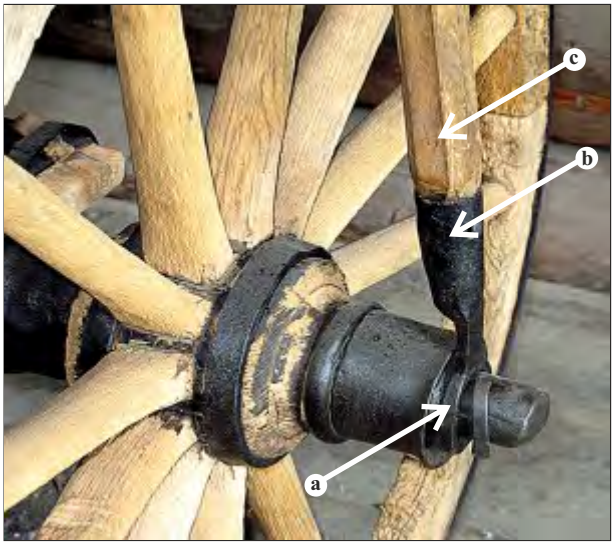


Ochla 2 – Rp; *fot. JK*

Obsod – Łp, Nd, Tr [**abstok** – Nd; **abśtok** – Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Nd]; *fot. JK*
a – **obsod**
b – **solo** – CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**nasod** – ŁW; **nosod** – Fr; **sola** – Fr]
c – **podyjma** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**podyma** – Dr, Fr, Jw, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr]
d – **śnica** – Fr
e – **skrynt** – Dr, Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd, Tr [**bont** – ŁW; **cupant** – Nd; **kierówka** – Fr; **klamra** – Kc; **krong** – Jw; **krynga** – CzG, Jw; **kryngla** – Łp]
f – **sierdziyń** – Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Nd, Tr [**sierdzin** – Nd; **sierdzyń** – Fr, Fs, Kr, Tr; **siernik** – CzG, Jw, Łp, Rp; **siyrdziyń** – ŁW, Tr]



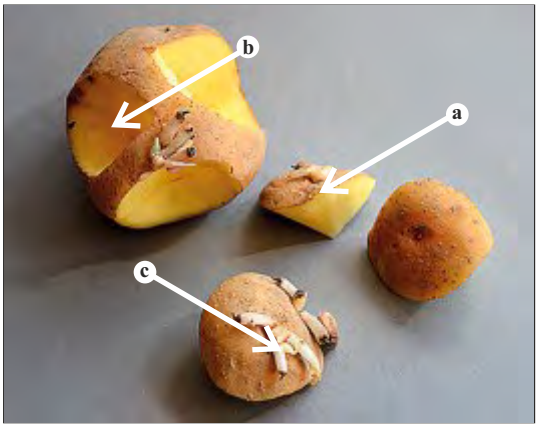
Obycadło – Kr, ŁW [**abecadło** – Jw; **obycaj** – ŁN; **obycoj** – Fs] *fot. JK*



Oko II 1 – ogsp.; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Ch*
a – **oko**
b – **lusiynka**
c – **luśnia**



Okno 7 – Rp; *fot. JK*



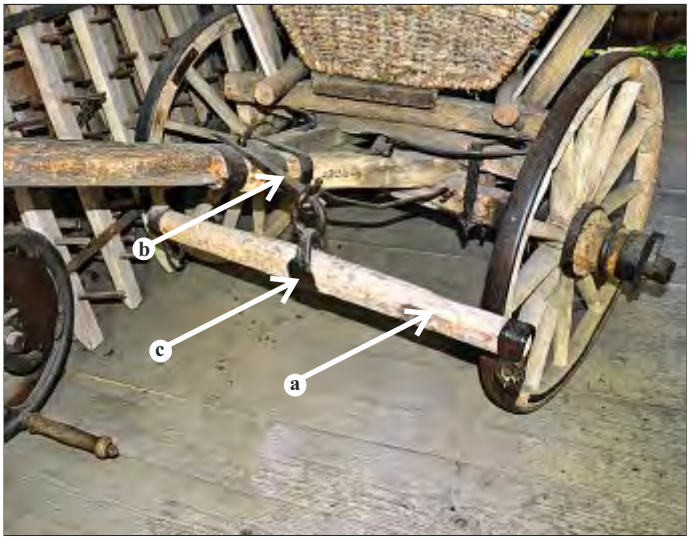
Okrowek 1 – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr [**fałatek** – Kc; **sadzorka** – Kr, Tr; **skrowek** – Kc; **sodzorka** – Nd, Tr]; *fot. JK*
a – **okrowek**
b – **dupa** – Fs, Kc, ŁW [**dupka** – CzG]
c – **kieł** – Fr, Fs



Okucie – Fs, ŁW; *fot. JK*



Olejownica – Kr; *fot. JK*



Orcyk I 1 – ogsp. [**barco** – Fr; **horcyk** – Fr; **worcyk** – Kc, Tr]
fot. JK; *ze zbiorów MT-CzG*
a – **orcyk**
b – **półwoga** – Fr, Fs, Tr [**półwozka** – Fr, Tr; **wanogiel** – Dr]
c – **ślufa** – Fr [**ślófa** – Fr; **ślufka** – Fr]



Orka – ogsp. [**oranie** – CzG, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, Tr; **oranka** – ŁN]
fot. AJ



Oroc – ogsp. [**orac** – Kc, Łp]; *fot. RKow*
a – **oroc**
b – **poganiac** – Fr, Kr [**pogoniec**; **pogónic** – Fs, ŁN, Nd; **pogóniec** – Łp, ŁW, Rp, Tr; **zaganiac** – Łp]



Oklepiec – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd, Tr; *fot. JK*



Opołka 1 – Dr, Fr, Fs, Jw, ŁN, ŁW, Nd, Tr; *fot. JK*



Opysce – Fr; *fot. KrK*



Oscypek 1 – ogsp.; *fot. JK*



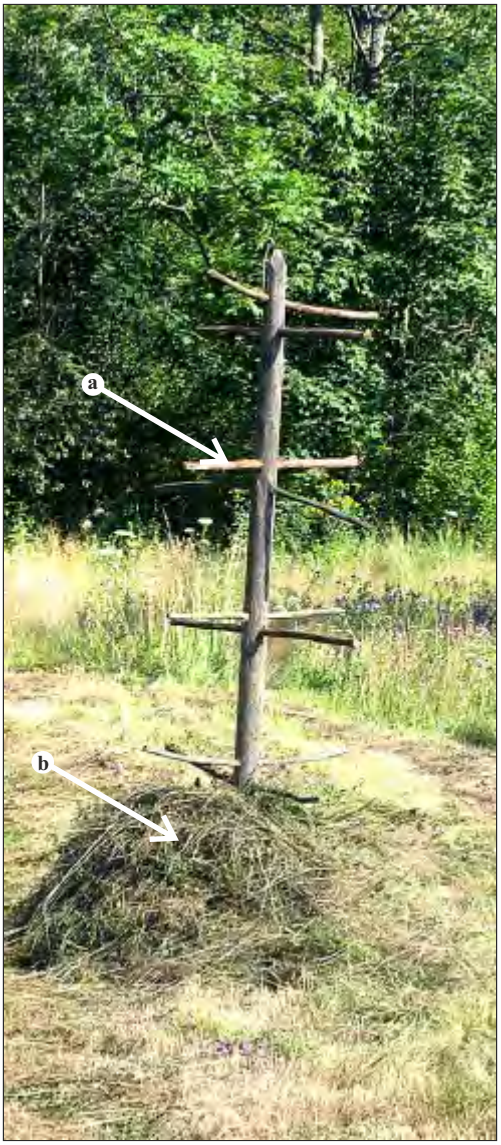
Oscypek 1 – formowanie oscypka; *fot. JK*
a – **forma**
b – **kocieł**
c – **zwarnica** – CzG, ŁN, ŁW, Rp [**kwaśno lyworka** – Nd; **kwaśno zyntyca** – Fs, Kc; **lyworka** – Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr]



Osłóna – CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, Łp, ŁW, Nd, Tr [**bocniorka** – Fr; **gnojnica** – Łp; **gnojówka** – Nd]; *fot. JK*



Osłóniok – Jw, Kc, Łp, ŁW, Tr; *fot. JK*



Ostrewka – ogsp. [**kulik** – CzG, Jw, Łp, Rp; **tyka** – Tr]; *fot. JK*
a – **patyk** – Nd
b – **posodek** – CzG, Jw, Rp [**ograbek** – Tr; **posodka** – Rp; **ugrabka** – CzG]



Oselka 1 – ogsp.; *fot. JK*



Osynka – Jw; *fot. JK*



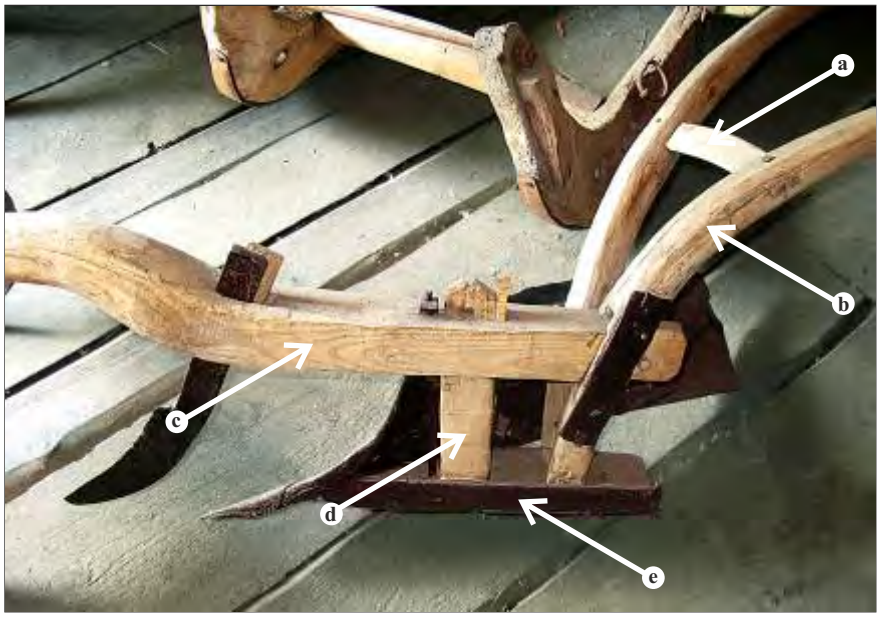
Oś drewniana – ogsp.; *fot. JK*
a – **oś**



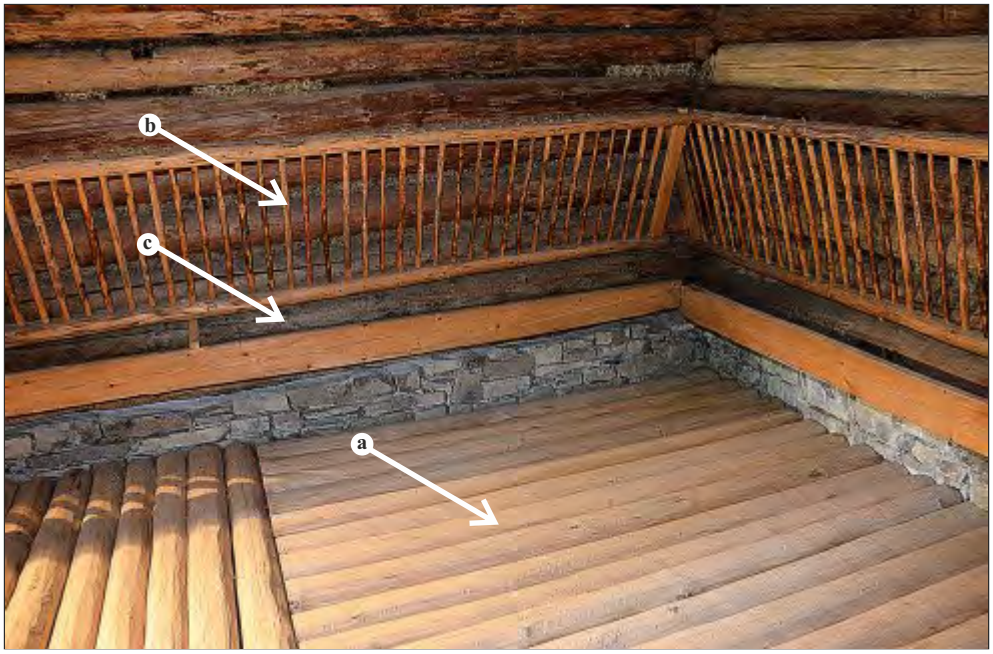
Owijarka – Łp, Nd [**foluwarka** – Kc]; *fot. JK*



Ozparztek 3 – Tr; *fot. KGł*



Ozparztek 1 – ŁW, Nd [**ozpiyrac** – ŁN; **podpórka** – Kc; **pryncik** – Tr; **prynt** – CzG, Łp, Rp; **rozparztek** – Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Nd; **rozpaśtek** – Dr; **rozpinka** – Fs, Tr; **rozpiyrac** – ŁN; **śtyca** – Fr; **zatrzimac** – ŁN]
fot. JK; ze zbiorów MT-Ch
a – **ozparztek**
b – **noga**
c – grzondziyl
d – **słupica** – ogsp. [**głowa** – Fr]
e – **płuz** – ogsp. [**płoz** – Fs, ŁN; **płuznica** – Jw; **płuźnica** – Jw; **spłuz** – Jw]



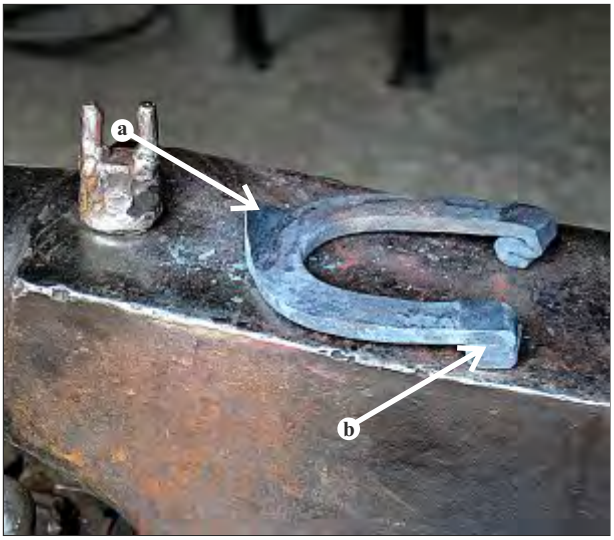
Owcarnio – CzG, Łp, Rp [**owcyniec** – CzG] *fot. JK*; *ze zbiorów MT-CzG*
a – **dyle** – ogsp.
b – **jaśle** – Fs, Jw, ŁN, ŁW, Rp [**drabina** – Fr, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr; **grabina** – Rp; **jasła** – Fr, Fs, Kr, Nd; **jaśla** – Fs]
c – **złób** – Fr, Nd



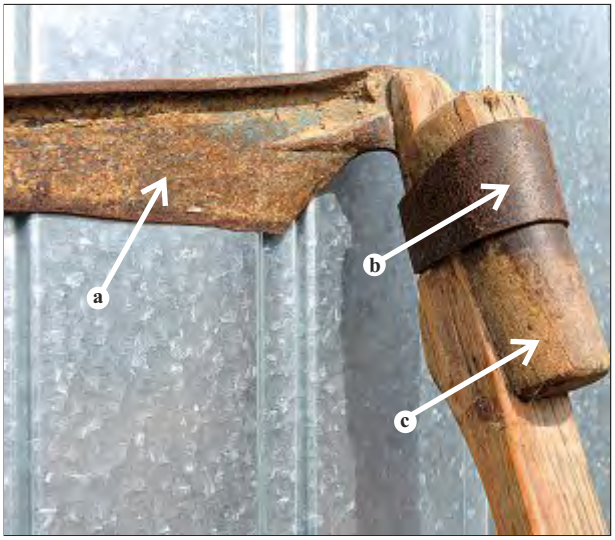
Ozpinka 2 – CzG, Dr [**hozpinka** – Jw; **ozponka** – Fr; **rozpinka** – Fr, Fs, Nd]; *fot. PM*



Ozwora – CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, Łp, ŁW, Rp, Tr [**rozwora** – Fr; **swora** – Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd] *fot. JK*



Pazdur 4 – Fr, ŁN, Tr [**kapa** – Fs]; *fot. JK*
a – **pazdur**
b – **nowarek**



Piyntka 2 w kosie – Fr, Nd [**bródka** – Rp]; *fot. JK*
a – **piyntka**
b – **piestrzyń** – Kr [**pierściyń** – Fr, Kr, ŁW, Nd, Rp]
c – **klin**



Platforma 1 – Fr, Kc, ŁN, Nd [**blatforma** – ŁW, Nd; **blatfornia** – Nd]; *fot. AJ*



Podkurzac – Kc [**dymnik** – Rp; **fukadło** – Fr, Fs; **miech** – Kc, ŁN; **miechek** – ŁN; **miesek** – Nd, Rp, Tr; **podkurzacka** – Rp]; *fot. JK*



Podstawek – Fr [**nodstawek** – Tr; **podstowek** – Fr, Tr]; *fot. MW*



Posodek 1 – CzG, Jw, Rp [**ograbek** – Tr; **posodka** – Rp; **ugrabka** – CzG] *fot. KrK*



Piesek 2 – Fr, Tr [**capek** – Nd; **hesiek** – Fr; **kacka** – Fr; **kohutek** – Nd]; *fot. JK*



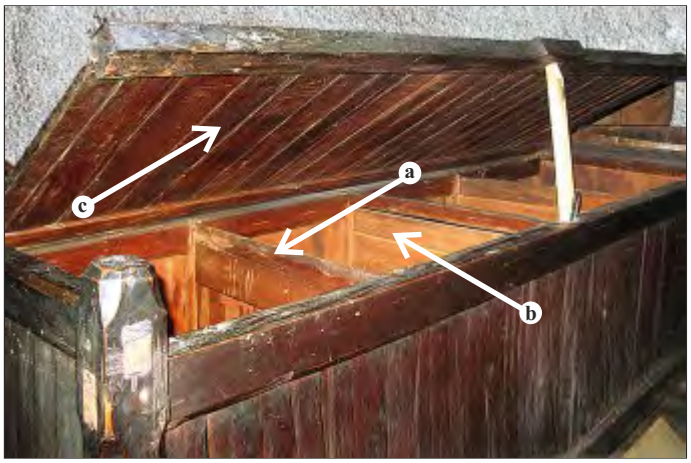
Podpierśnik 1 – Dr, Fr, Kc, ŁN, Łp, Nd, Tr [**nopierśnik** – Fr; **podpierznik** – Dr, Fr, Fs, Nd, Tr; **podpiyrśnik** – ŁN, Nd]; *fot. JK*
a – **podpierśnik**
b – **hartazel** – CzG, Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Rp, Tr [**artazel** – CzG, Rp; **hartaziel** – Nd; **hartazyl** – Fr; **starzel** – Fr]
c – **dysiel** – Fr, Fs, Jw, Kc, ŁW, Nd, Tr [**dysel** – CzG, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr]
d – **piesek**



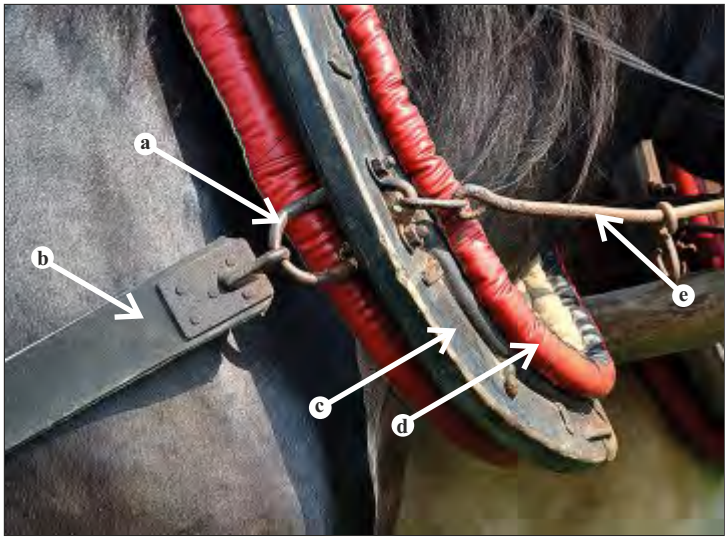
Przewracarka – Fr, Nd [**obracarka** – Tr]; *fot. JK*



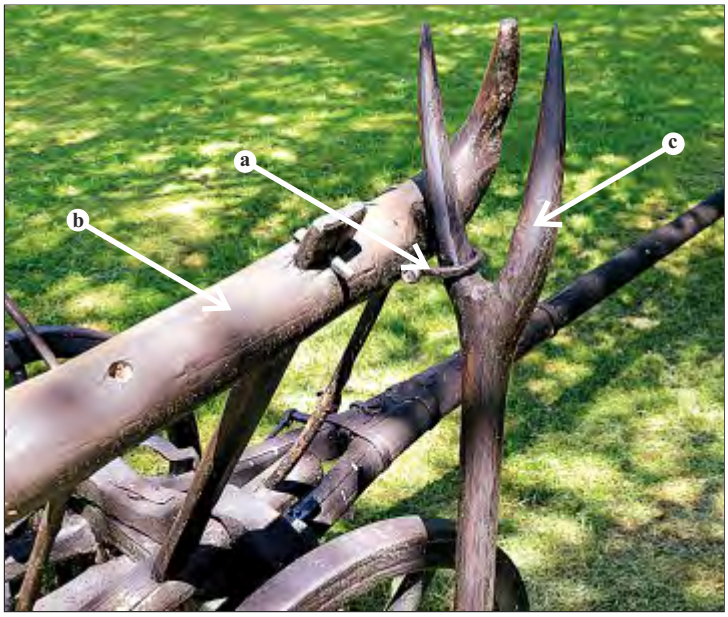
Sałas 1 – Fr, Kc, Nd, Rp, Tr [**bacówka** – CzG, Kc, Kr, Nd, Tr; **buda** – Jw; **koliba** – Fr, Jw; **kolyba** – CzG, Fs, Jw, Kc, ŁN, ŁW, Nd]; *fot. KrK*



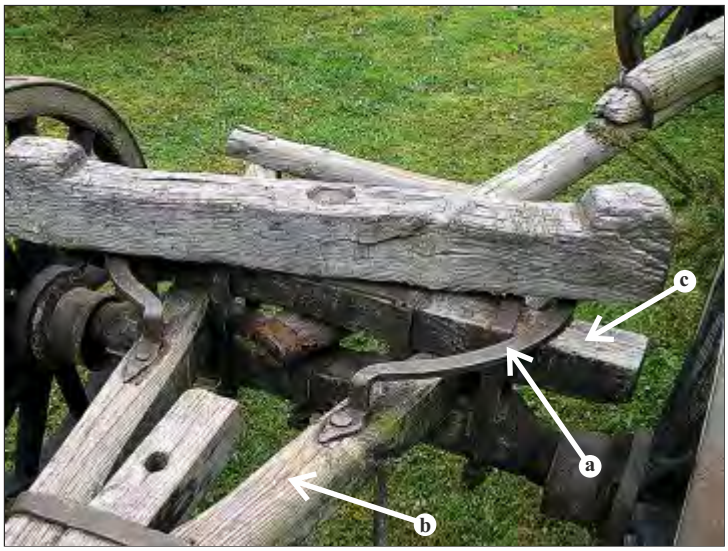
Safarnia – CzG [**kasta** – Dr, Fr, Nd; **safarnio** – Fr, Nd] *fot. JK*; *ze zbiorów ME w Krakowie*
a – **przegroda 1** – Fr, Fs, Kc, Łp, Nd, Tr
b – **przegroda 2** – Kc
c – **wieko** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Łp, Nd



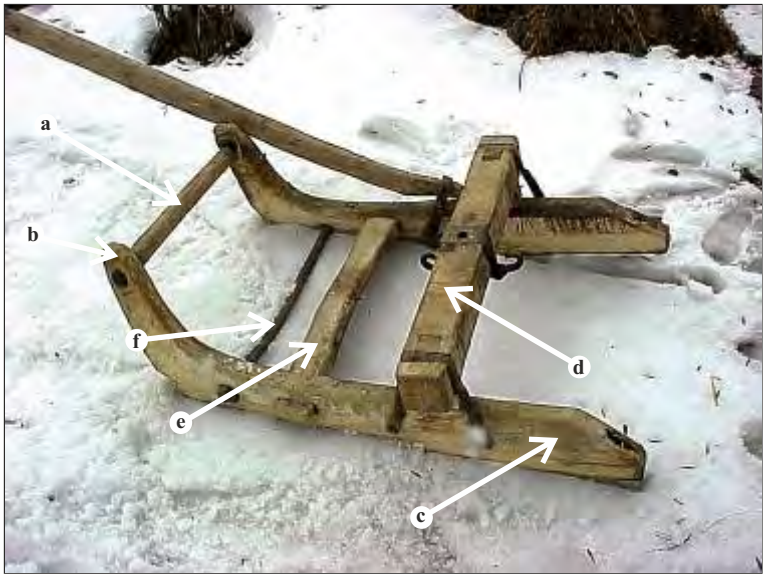
Skoblica 2 – Łp, Rp [**hantaba** – Fs; **klamra** – Nd; **skobel** – Kr]; *fot. JK*
a – **skoblica**
b – **pas**
c – **klyscyna**
d – **podkłod**
e – **podpierśnik**



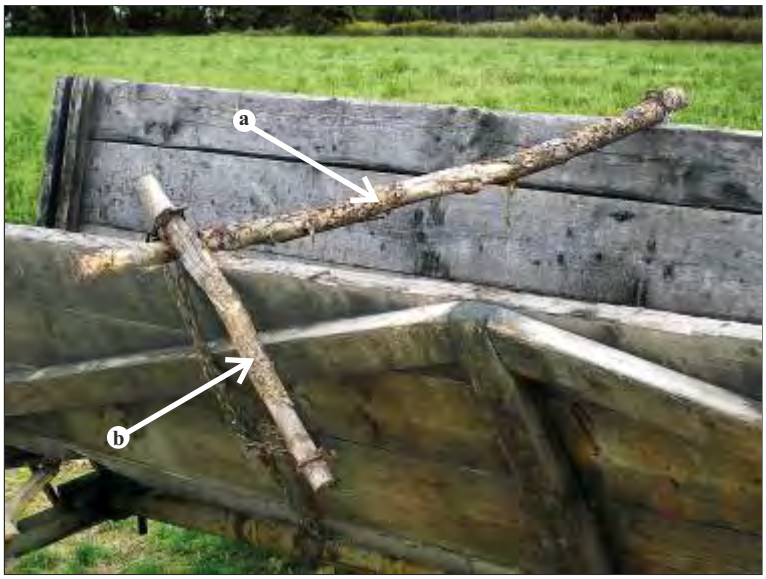
Skoblica 4 – Fr, Jw [**antaba** – Fs, Nd; **hantaba** – Nd; **kapica** – Kc; **skóblica** – Fr; **uzwa** – Fr] *fot. JK*; *ze zbiorów MSidz*
a – **skoblica**
b – **drong** – CzG, Fr, Fs, Jw, Łp, ŁW, Nd, Tr [**dronzek** – Jw; **palica** – ŁW, Nd]
c – **socha** – Fr



Skrynt I 1 – Dr, Fr, Fs, ŁN, ŁW, Nd, Tr [**bont** – ŁW; **cupant** – Nd; **kierówka** – Fr; **klamra** – Kc; **krong** – Jw; **krynga** – CzG, Jw; **kryngla** – Łp]; *fot. JK*
a – **skrynt**
b – **śnice –** Fr, Tr
c – **obsod**



Spinac – Łp [**igło** – Fr; **ozparztek** – ŁW; **prynt** – Jw; **ściongoc** – Łp; **wołek** – Fr] *fot. JK*
a – **spinac**
b – **nos**
c – **klyng** – Fr, Fs, ŁN, Nd [**klynga** – Fs; **klynk** – Tr]
d – **nosod**
e – **śmigla** – Fr, Jw, Łp, ŁW
f – **wołek** – CzG, Fr, Kc, ŁN, Łp, Rp, Tr



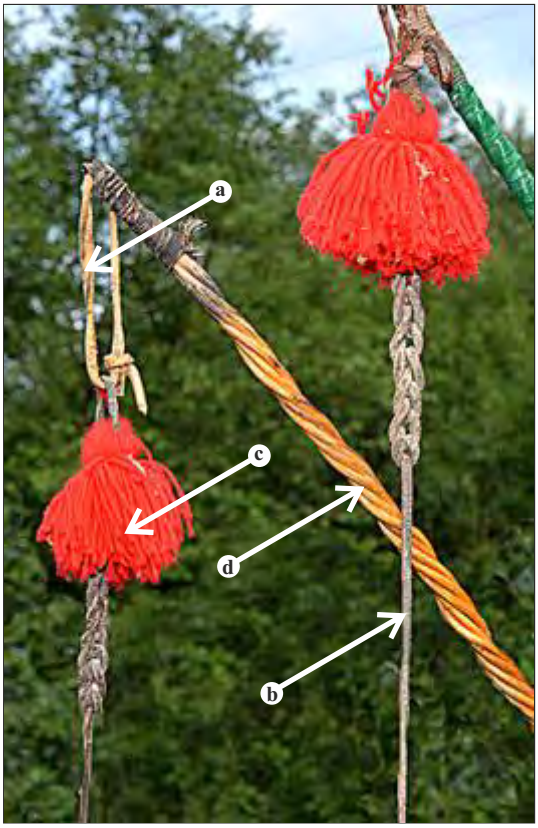
Spinka I 2 – CzG); [**ozponka** – Kc; **prozek** – Fr; **rozpinka** – CzG]; *fot. JK*
a – **spinka**
b – **śmigiel** – Fr [**śmiga** – Fr]



Spodniorka – Fr, Fs, Kc, ŁN, NB, Nd, Tr [**deska spodnio** – CzG; **osłóna spodnio** – Jw, ŁW]; *fot. JK*
a – **spodniorka**
b – **osłóna** – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr [**bocniorka** – Fr; **gnojnica** – Łp; **gnojówka** – Nd]



Sroc I – ŁN, Łp, Nd, Tr [**buda** – Jw, Tr; **budar** – CzG, Fr, Fs, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp; **kibel** – Nd; **klojzet** – Kc; **ustymp** – Nd; **wychodek** – Fs, Kc, Kr, ŁN, Nd; **zadek** – Nd]; *fot. KrK*; *ze zbiorów MT-CzG*



Uwrózka – Fs, ŁN [**obryska** – Tr; **uwrózek** – Łp]; *fot. JK*
a – **uwrózka**
b – **bic** – Fr, Fs, Kc, Łp, Nd, Rp [**bat** – Kc, Nd]
c – **kistka** – Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Tr
d – **bicysko** – CzG, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr [**bicowisko** – Łp, ŁW, Rp]



Turliki – CzG, Fr, Łp, NB [**jance** – NB; **krogulce** – Fr, Fs; **śpizoki** – Jw, NB]; *fot. PM*
a – **turliki**
b – **podsyjnik** – Fr
c – **nocółek** – Fr
d – **opysce** – Fr
e – **lusterko** – CzG



Stuch 1 – NB [**ciutka** – CzG, Kc, ŁN, N; **kupka** – Nd; **stusek** – Nd]; *fot. AK*
a – **dupa** – CzG, Fr, Jw, Kc, Kr, Nd, NB, Rp, Tr [**rzitowie** – CzG, Dr, Fr, Jw, Nd, Tr]
b – **rzonsa** – Jw, Kc [**rzonso** – Fr, Jw, Nd, NB; **rzynsa** – CzG, Nd]



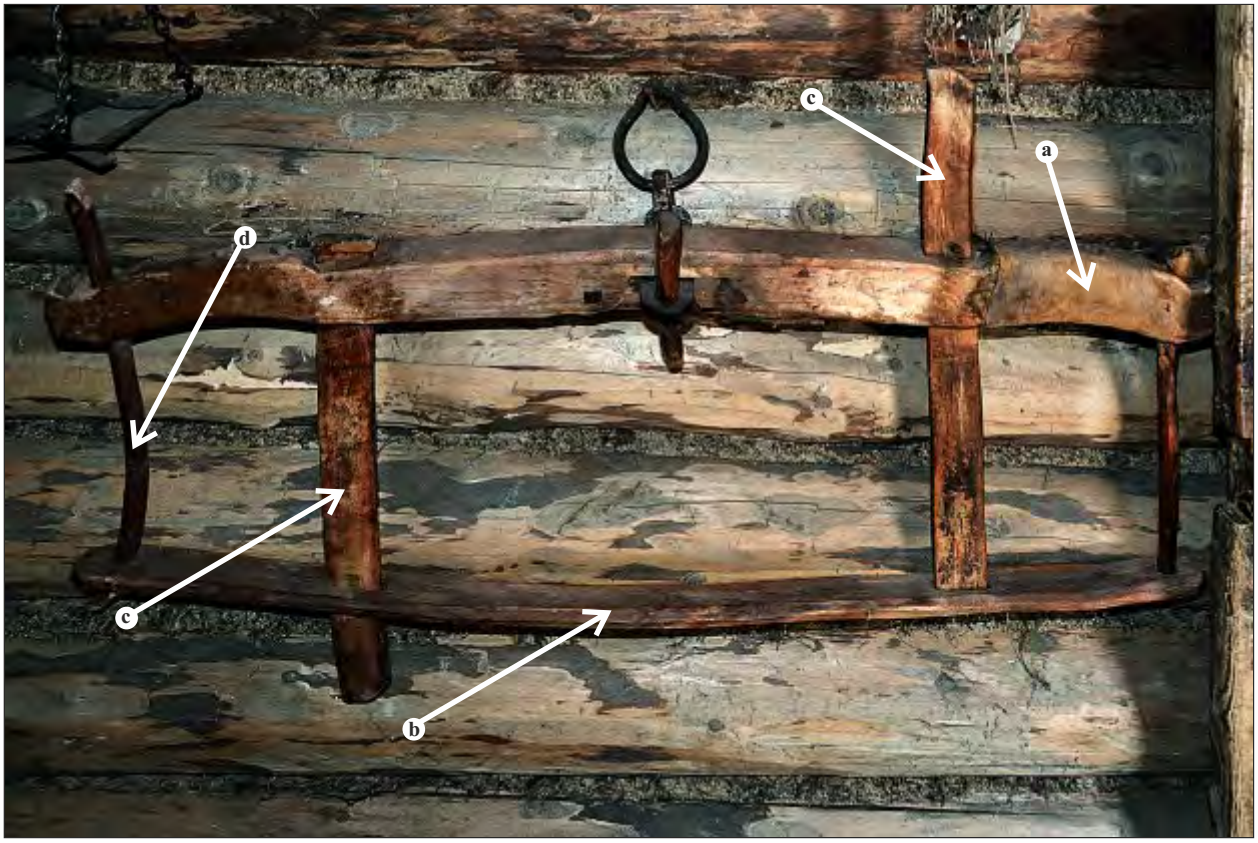
Wić II 1 – Fr, Fs, Nd [**krepina** – Jw, Tr]
fot. JK
a – **wić**
b – **kurek** – Fr
c – **grzondziyl**



Wywijanka – Fr [**kapelus** – CzG, Jw, Rp, Tr]; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-CzG*



Złóbek 1 – Nd, Tr [**kajfas** – CzG]
fot. KrK; *ze zbiorów MT-CzG*



Wiyrch I 5 – CzG, Tr [**jarmo** – Łp; **jarzmica** – Fs, Jw, Kr, Łp, ŁW, Rp; **jarzmo** – Kr, Łp, Rp; **nakarnik** – Nd; **wiyrchnie jarzmo** – Dr; **wiyrchni słupek** – ŁN]; *fot. JK*
a – **wiyrch**
b – **spodek** – CzG, Rp, Tr [**jarmo** – Łp; **podpiersznik** – Nd; **spodni słupek** – ŁN; **spodnie jarzmo** – Dr; **spodniorka** – Fr, Kr; **spodziyń**; **spód** – CzG]
c – **snózka** – Fs, Jw, Łp, NB, Rp [**słupek** – ŁN; **snoza** – Łp; **syda** – Dr, Fr, Kr, ŁW, Nd, Tr]
d – **zotka** – Dr, Fr, Fs, Jw, Kr, NB, Łp, ŁW, Rp [**jarzmica** – CzG; **zotycka** – Nd; **zotylnik** – ŁN, Tr]



Wiyrsyń – Fr [**grzbietowy pas** – ŁW; **obloder** – CzG; **pas** – Fr; **wiyrchni pos** – Kc]; *fot. JK*

Tablica IV. Strój



Barankula – CzG, Jw, Kc [**chustka barankowo** – Fr, Kc, ŁN, Nd **odziywacka barankowo** – Kr, ŁN]; *fot. MWan*



Byndlacka – ogsp. [**byndlocka** – CzG; **gombina** – CzG, Jw, Łp, NB, Rp; **halka** – Fs, Jw, Kc, Kr, Rp; **kidel** – Kc, Nd; **kombina** – Fr, ŁN, Nd; **spodek** – Dr, Kr, Łp, ŁW, Nd, Tr; **spodnik** – CzG, Jw, Kc, Kr, ŁN, Nd, Tr]; *fot. JK*



Cipka 1 – CzG, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁW, Nd, Tr [**korunka** – Jw, ŁN, ŁW, Nd; **majkieta** – Dr, ŁN, ŁW]; *fot. KrK*



Cipka 1 ząbkowana, I poł. XX w.; *fot. WKow*



Cipka 1 wykonana na szydełku, I poł. XX w.; *fot. WKow*



Ćwikiel – Łp, Nd [**klin** – Fs, Jw, Kc, Kr]; *fot. JK*



Holumpina – CzG [**holompina** – CzG; **holupina** – Rp; **olimpina** – Rp; **olipina** – Rp; **olympina** – CzG]; *fot. KGł*



Kabotek 1 – CzG, Fs, Jw, Kr, ŁW, NB; *fot. KrK*
a – **kabotek**
b – **galon** – CzG, Jw [**snurek barsianowy** – NB; **treska** – Jw]
c – **dziubek** – Kr



Galotka – CzG, Jw [**opryma** – Kc, Kr]; *fot. MWan*



Kabot – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr *fot. JK*



Kabotek 2 – Nd; *fot. MWan*



Kaletka – Łp [**kalatka** – Nd; **kalytka** – Kr, Nd, Tr; **rajtka** – Kc; **rojtka** – Fs, Kc, Kr]; *fot. JK*



Kanafoska – Fr, ŁN, NB, Nd; *fot. MWan*



Kanafoska; *fot. MWan*



Kanafoska; *fot. MWan*



Kaloś – Dr, Fr, Kr, Rp, Tr [**kamaśla** – Nd; **kanadyjek** – CzG, Dr, Jw, Kr, ŁN, ŁW]; *fot. KrK*



Kapa 8 – ŁN, Tr; *fot. JK*; *ze zbiorów IT w Sułkowicach*



Kapa 9 – NB; *fot. JK*
a – **kapa**
b – **kiecka** – CzG, Tr



Kapelus jurgowski – CzG, Jw, Rp; *fot. MR*
a – **kostki** – Rp



Kania 3 – ŁN [**kanica** – ŁN]; *fot. MWan*



Kapelus kacwiński – Kc [**kapelus liptowski** – ŁN; **kapelus wyngierski** – Kc, ŁN]; *fot. MR*; *ze zbiorów GOK*



Kapelus młodego pana; *fot. MWan*



Kapelus smrekowy – Jw; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Jurg*



Karcek – Fr, Fs, Kc, Łp, ŁW, Tr; *fot. MWan*



Kapelus trybski – Tr; *fot. MR*



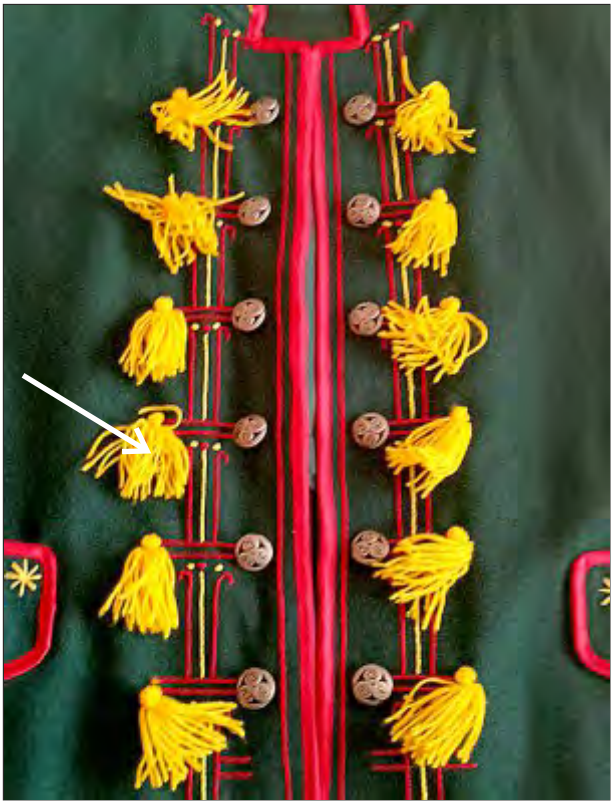
Kistka 3 – Fr, ŁW [**dziyngielek** – ŁW] *fot. KrK*



Kapiec 1 – CzG, Fr, Jw, Kc [**sukniok** – CzG]; *fot. KrK*



Katanka – Fr, Jw, Kr, Nd, Tr; *fot. JK*



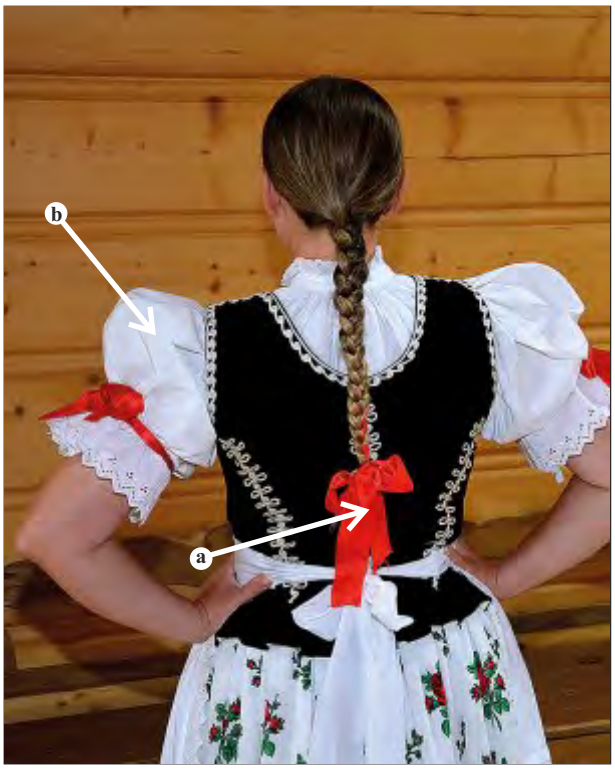
Kistka 4 – Nd [**kiecka** – Tr]; *fot. MWan*



Kluce w stroju kacwińskim – Kr, NB; *fot. MR*



Kluce w stroju trybskim; *fot. MR*



Klucka 2 – Fr; *fot. JK*
a – **klucka**
b – **bufka** – ŁN, Tr



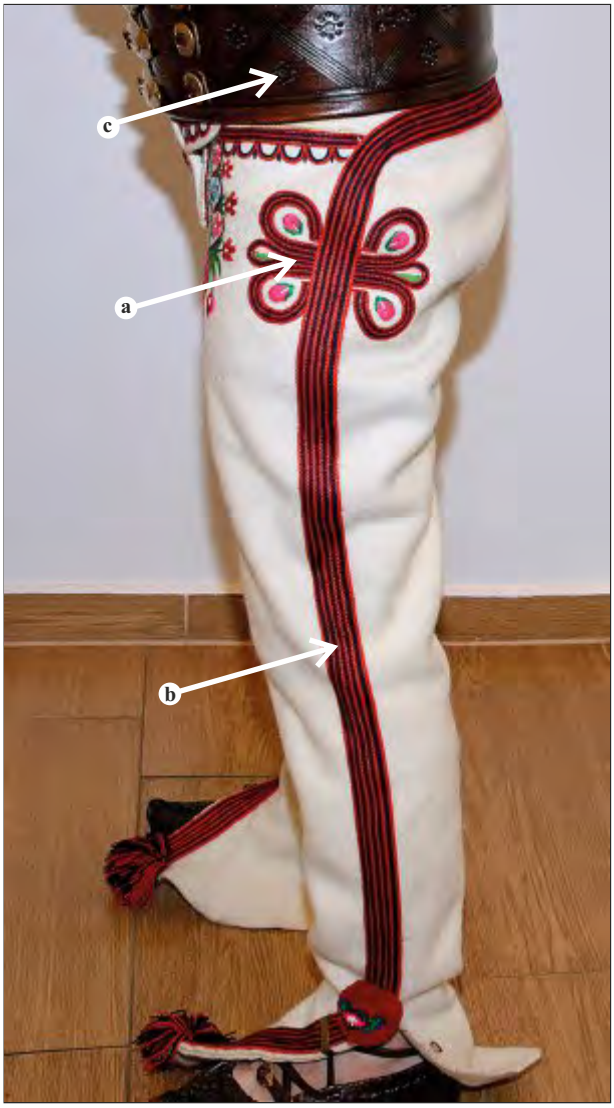
Kobyłka 2 – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Łp, ŁW, Tr [**kónicka** – Rp]; *fot. KrK*
a – **kobyłka**
b – **kónicek** – CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd, Tr [**kónik** – CzG, Jw]



Kokoska 2 – Kc, Nd, Tr; *fot. JK*



Kołek 2 – Fs, Jw; *fot. JK*



Kohutek 5 – CzG, Jw [**kohut** – Jw; **myntel** – Kr, NB; **piesek** – CzG, Jw; **raki** – Tr]; *fot. JK*
a – **kohutek**
b – **oblamka** – ŁN, ŁW, Nd [**blanka** – ŁW; **lampas** – CzG, Fr, Tr; **oblampka** – ŁN, Nd; **oblanka** – Łp; **obrambka** – Fs; **snur** – CzG]
c – **opasek** – CzG, Jw [**oposek** – CzG]



Kołcun 1 – CzG, Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, NB, Nd, Rp, Tr [**kapce orawskie** – Jw]; *fot. JK*



Kopyto 2 drewniane – Kc; *fot. JK*
a – **nadkłodka** – Jw



Korki – Fs [**korkowe bóty** – Fs]; *fot. JK*



Koruna 5 – NB, Tr; *fot. JK*



Korole – ogsp. [**górole** – Jw, Łp; **pociorki** – Kc, ŁN, ŁW, Nd]; *fot. JK*



Kopyto 2 żelazne; *fot. JK*



Kosula jurgowsko 2 – Jw; *fot. JK*



Kosula kacwińsko 1 – Kc; *fot. MWan*



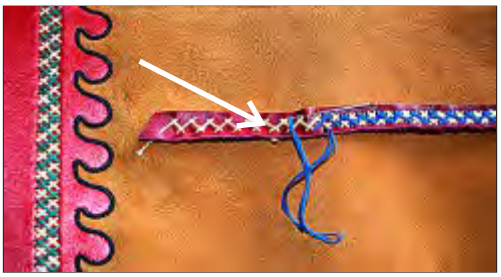
Kropulka – CzG, Kc, Tr; *fot. MWan*



Krzesiwko – Tr; *fot. KGł*



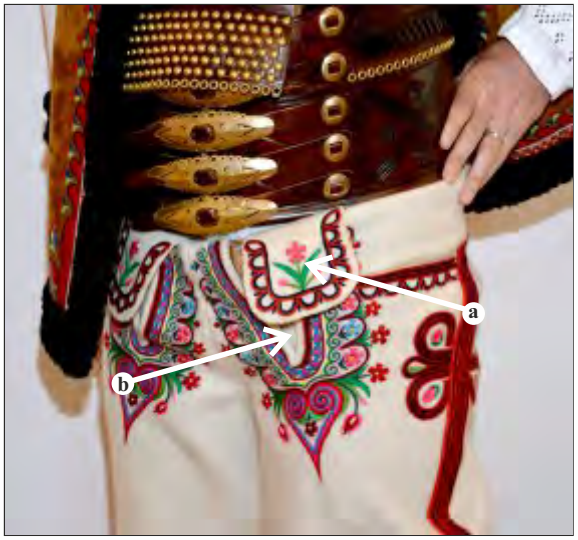
Kosula kacwińsko 2 – Kc; *fot. MR*
a – **kołniyrz** – Fr, Kc, Łp, Nd [**galer** – Jw, Kc, Kr, ŁW, Nd; **galyr** – Fr; **kołmiyrz** – Dr, Fr, Kc, Kr, ŁN, Łp, Nd]



Krokiewka – CzG, Jw [**iks** – CzG, Kc]; *fot. JK*



Kozuch białcański – Jw; *fot. ISł*; *ze zbiorów IR w NB*



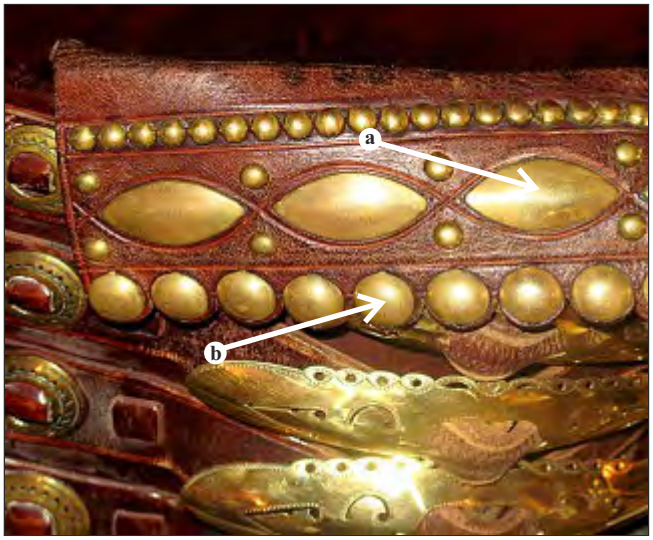
Kwatera 2 – Kc, NB, Tr [**klapa** – Jw; **zalataniec** – Fr, Kc, Nd; **załózka** – CzG, Jw]; *fot. JK*
a – **kwatera**
b – **przipór** – Fr, Fs, Kr, ŁW, Nd, Rp [**ozpór** – Jw]



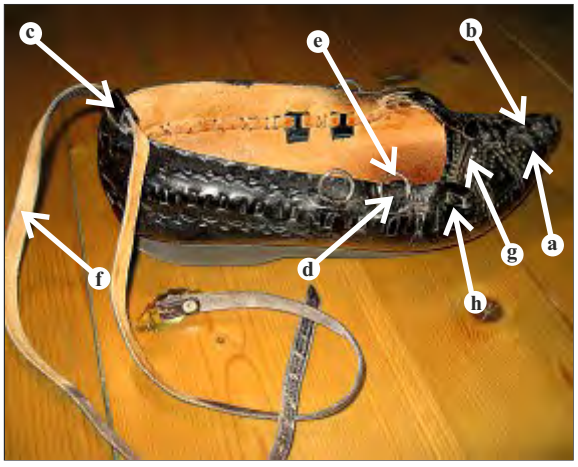
Kukiełka 2 – CzG, Fr, Jw; *fot. JK*
a – **kukiełka**
b – **opasek** – CzG, Jw [**oposek** – CzG]
c – **cyntka** – CzG, Jw, ŁN, Nd, Rp, Tr [**ćwiek** – Jw]



Kyrpiec – CzG, Jw, NB, Tr [**kiyrpiec** – CzG, Fr, ŁN, NB, Nd]; *fot. KrK*
a – **kufa** – CzG
b – **warkoc** – CzG



Kukiełka 3 – CzG; *fot. JK*
a – **kukiełka**
b – **cyntka**



Kyrpiec; *fot. KGł*
a – **kufa**
b – **warkoc**
c – **uwrazka** – CzG [**huzwa** – Jw; **ocko** – CzG]
d – **pśtyk** – Jw
e – **witka** – CzG
f – **nowłoka** – Nd [**nowłok** – Łp; **zawłocek** – Kr]
g – **strzałka** – Jw
h – **zbiory** – CzG



Kukla 1 – Jw; *fot. KrK*



Krzizyk 3 – CzG; *fot. ASt*



Lajbik 1 – CzG, Fr, Jw, Kc, Kr, ŁN, NB, Nd, Tr; [**gorset** – Fr, Kr, NB, Tr; **lejbik** – Jw, Nd]
fot. WKow



Lajbik 2 – przód – NB, Nd; *fot. MR*



Laceta – ŁN; *fot. JK*



Lajbik 2 – tył; *fot. JK*



Lajbik 2 – przód; *fot. MWan*



Lajbik 2 – tył; *fot. MWan*



Mankiet – Jw, Tr [**majkiet** – Fs, ŁN, Łp, Tr; **manziet** – Kc; **manżetka** – Kr]; *fot. KrK*



Maśla – ogsp. [**kokarda** – Fr, Kc, Kr, Nd, Tr; **kokordka** – Rp; **pantlik** – ŁN; **pantlika** – ŁN]; *fot. KrK*



Łubek 2 – Łp [**łupek** – ŁN]; *fot. KGł*
a – **łubek**
b – **nopiyntek** – ogsp. [**obcas** – Jw]
c – **nort** – Fr
d – **ryngiel** – ŁW, Tr



Marscynie – Nd; *fot. MWan*
a – **marscynie**
b – **gombicka** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp [**gombicek** – Dr, Fr, Jw, ŁW, Nd; **gomblicek** – Kr]



Nacółek – Jw; *fot. MWan*



Nowłoka – Nd [**nowłok** – Łp; **zawłocek** – Kr]; *fot. JK*



Nylonka 1 – CzG; *fot. JK*; *ze zbiorów DR-ANK*



Obsywka 1 – Nd; *fot. JK*



Obrus 2 – Kc, ŁN, ŁW, Nd [**płafta** – Fr]; *fot. MWan*



Odziywacka – CzG, Fr, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp [**odziywotka**]; *fot. KKow*



Obujek – Dr, Jw, ŁN; *fot. MMiś*
a – **obujek**
b – **kabotek**
c – **fartuch** – Fr, Kc, Kr, ŁN, ŁW, NB, Nd, Tr [**przipaska** – Tr; **zopaska** – CzG, Fr, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd]



Oficyrka z PRAWIDŁAMI
fot. JK



Oficyrka – Fr [**oficerka** – Nd]; *fot. JK*



Opryma 2 – Kr; *fot. MWan*



Noparztek – ogsp.; *fot. JK*; *ze zbiorów MuzWOrk*



Onycka – CzG, Fr, Jw, Kr, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**honycka** – Kr, NB; **onecka** – Jw; **onucka** – CzG; **owijac** – Fr, Nd; **owijanka** – Rp; **unyca** – Kc; **unycka** – CzG, Fs, Kc, ŁN, ŁW]; *fot. KGł*



Ośmina – Nd; *fot. JK*



Obsywka 2 – Jw, Kc, NB; *fot. JK*



Przipór – Fr, Fs, Kr, ŁW, Nd, Rp [**ozpór** – Jw]; *fot. JK*



Ozporek 1 – CzG, Jw [**prziporek** – Kc; **rozporek** – CzG, Kr] *fot. KGł*



Spódnica – Dr, Fs, Jw, Łp, Kr [**burka** – CzG, Fr, Kc, Kr; **kartunka** – CzG, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Tr; **kidel** – CzG, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr; **suknia** – Fs, Jw, NB]; *fot. MWan*



Spyrcok – Jw, ŁN [**kołcun orawski** – CzG] *fot. JK*



Skrzela I – CzG, Jw [**kania** – Kc, Tr; **kreza** – Tr]; *fot. KrK*
a – **skrzela**
b – **główka** – Jw, Kc [**dynko** – Jw]
c – **snurka** – ogsp. [**stonzka** – Kr, Tr]



Ozporek 2 [**ozpór** – Kc, ŁW, Rp]; *fot. KGł*



Opasek 1 – CzG, Jw [**oposek** – CzG]; *fot. JK*
a – **opasek**
b – **kukiełka**
c – **cyntka**



Uwrazka – CzG [**huzwa** – Jw; **ocko** – CzG]; *fot. KrK*

Tablica V. Rzemiosło



Cieślica – ogsp. [**krzesanica** – Fr, Fs, ŁN, Tr] *fot. JK*



Donga – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr [**bednorka** – Fr, Nd; **donka** – Tr; **klepka** – Fr, Nd]; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*



Fug 3 – Nd [**fuga** – Kc; **fuzek** – Jw; **korb** – Jw] *fot. JK*



Kajfos I 1 – Fr [**kadzicka** – Dr, Fr]; *fot. JK*



Cwartlinek – Fr [**cwarklinek** – Fr; **cwartlina** – Nd; **cwartlinka** – Fr, ŁN; **oblatek** – Fr, NB, Nd Tr; **obrzinek** – Fs, ŁW; **ochlatek** – CzG; **odlatek** – NB; **oskórek** – Jw, Rp; **scwartlinka** – ŁN; **scwartynek** – Rp; **scwortynek** – Rp] *fot. JK*



Cyrkulorka – Fr, ŁN, Nd [**cylkularka** – Kc; **cylkulorka** – Nd, Tr; **cyrkula** – Jw; **krajzega** – CzG]; *fot. JK*



Dziadek II 5 – Tr [**dziada** – Fs; **dziod** – Fs, ŁN; **krziziok** – Łp; **krzizok** – ŁN; **trzepadło** – Fs]; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-CzG*
a – **dziadek**
b – kiwki – CzG, Fr, Fs, ŁN, Nd, Tr [**gibki** – Kr; **kiwadło** – Łp; **trzepadło** – Fr]



Deska do ścieku – ŁW [**deska z okna** – Jw; **futro** – Kc; **listwa spływowo** – Fs]; *fot. JK*



Kapa 4 – Fs, Kc, ŁN, ŁW, Nd; *fot. JK*



Kapica 2 – Fs; *fot. JK*



Kilof 1 – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr; *fot. JK*
a – **kilof**
b – **stolica**
c – **trojacka** – CzG, Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd [**pociyracka** – Fs, ŁN; **trojocka** – Jw, Kr]



Kajfos I 2 – Fr, ŁN, NB; *fot. JK*



Kamiyń I 1 – ogsp.; *fot. JK*



Klamra 1 – ŁN, Nd; *fot. KGł*



Klamra 1; *fot. JK*



Kiwki poziome – CzG, Fr, Fs, ŁN, Nd, Tr [**gibki** – Kr; **kiwadło** – Łp; **trzepadło** – Fr]; *fot. KrK*; *ze zbiorów MT-CzG*



Kiwki pionowe; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*



Kaplicka 3 – Kc [**lukarna** – Kc]; *fot. JK*



Kielnio; *fot. JK*



Klanpac – Nd [**krampac** – Nd; **plankac** – ŁN] *fot. MR*; *ze zbiorów JIw w Nd*



Kobylica 1 – CzG, Nd; *fot. JK*



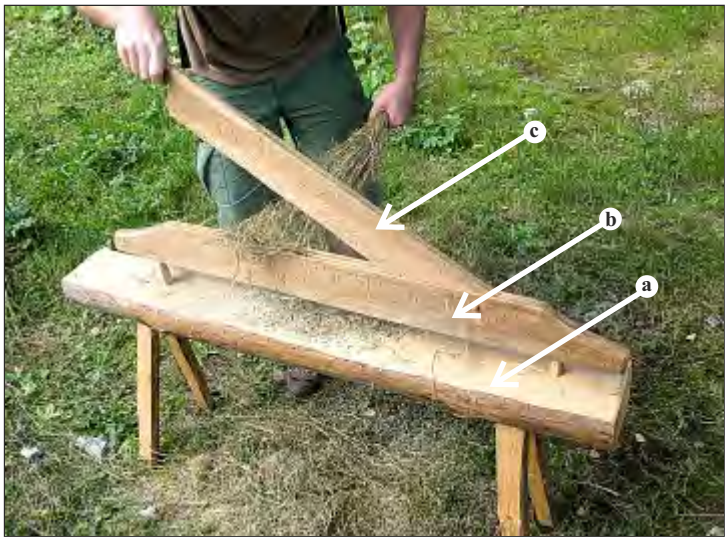
Kluc francuski – CzG [**monkierynć** – CzG]; *fot. JK*



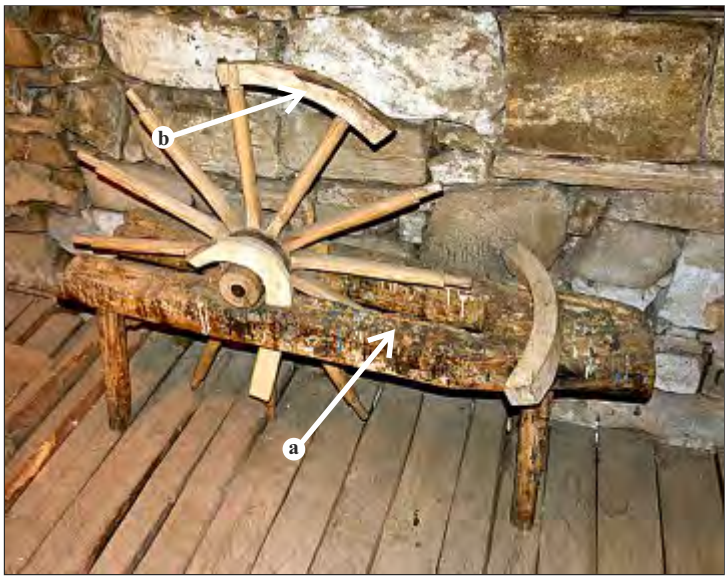
Klysce kowalskie – CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr; *fot. JK*



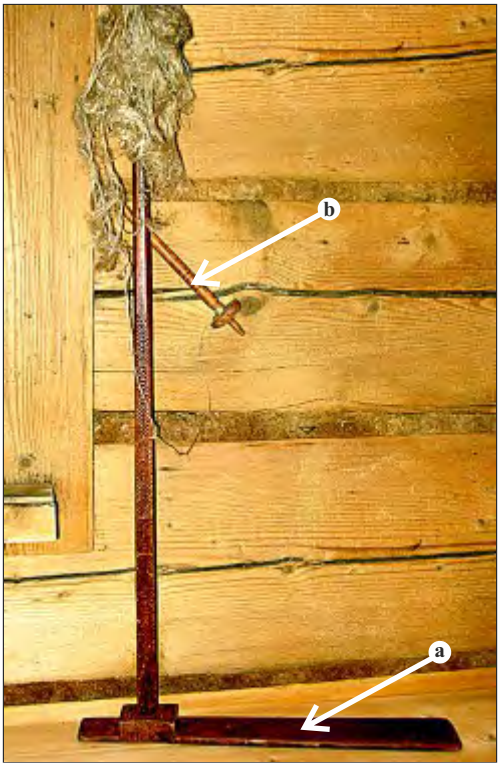
Kobylica 1 do strugania KŁOTKÓW; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*



Kobylica 2 – CzG; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*
a – **kobylica**
b – **trojacka**
c – **wieko** – Fr, Fs, Kc, Kr, ŁW, Tr



Kobylica 3 – Fs, Nd; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-CzG*
a – **kobylica**
b – **bahro** – ogsp. [**barho** – CzG, Fr; **barło** – Fr; **zwóno** – Fr]



Kondziel 1 – CzG, Dr, Fr, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, NdZ, Rp, Tr [**kondziyl** – Jw, Fr, Fs, Kc, ŁN, Tr]
fot. JK; *ze zbiorów MT-Ch*
a – **przisiodka** – Fr, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr [**przisiadka** – Kr; **siodka** – CzG, Fr, Jw, Rp]
b – **wrzeciono** – CzG, Fr, NB



Koziołek 1 – ŁN
fot. JK



Korba 2 – ŁN, Nd; *fot. MR*



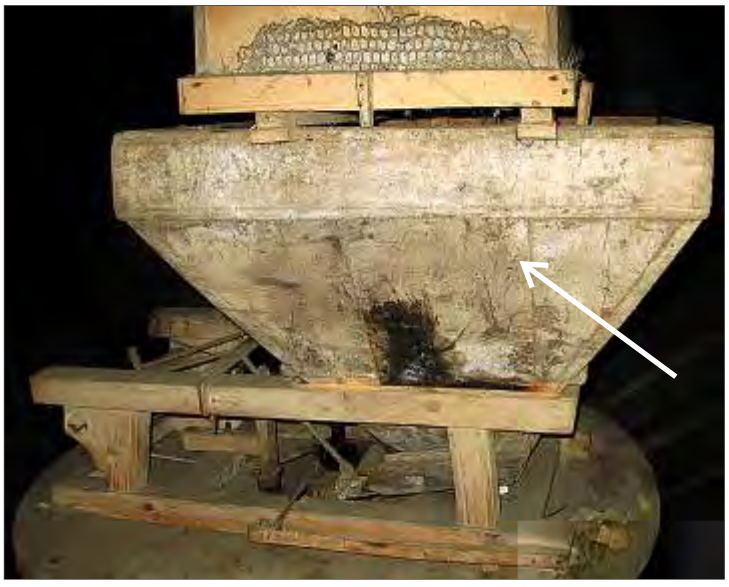
Korba 2; *fot. ISł*; *ze zbiorów IR w NB*



Koło młyńskie I – Rp
fot. JK; *ze zbiorów PE-ZG*
a – **korcówka** – NB



Koło wodne podsiębierne – Fs, Kc, Łp, Rp, Tr [**wodowe koło** – Nd];
fot. JK; *ze zbiorów PE-ZG*



Kos I – Łp, NB; *fot. JK*



Kowadło – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr; *fot. JK*
a – **kowadło**
b – **pniok** – Kr [**dziadek** – Kr, ŁW; **kłot kowalski** – Fr]



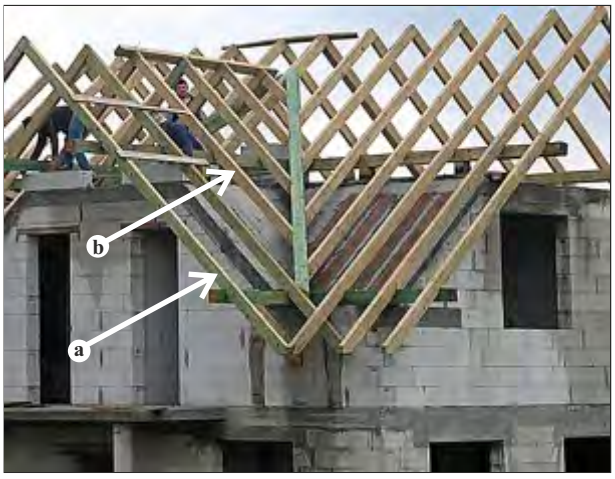
Krosna 3 – Jw; *fot. KrK*; *ze zbiorów ME w Krakowie*
a – **staciwo** – ogsp.



Krziz 5 – ŁN, Tr; fot. *KrK*; *ze zbiorów MT-CzG*
a – **krziz**
b – **spulyrz** – Kr, Łp, Nd, Tr [**spulok** – Kc; **spulorz** – CzG, Fr, Jw, ŁN, Nd, NdZ; **śpuladło** – Nd; **śpulok** – Kc; **śpulorz** – Rp; **śpulyrz** – ŁW; **wijadło** – ŁN, ŁW]



Kóń 5 – Kc; *fot. JK*



Krokiew – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Nd, ŁN, Łp, Rp, Tr [**krokwia** – CzG, Fs, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp]*; fot. JK*
a – **krokiew**
b – **krokiew kulawo** – Kc [**kulawka** – Kc]



Lalka 2 – CzG, Fr [**kocur** – CzG, Jw; **kotulka** – Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Tr] *fot. MR*
a – **lalka**
b – **kocur** – CzG, Jw
c – **blot** – CzG, Fr, ŁN, Nd [**bardo** – Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr; **blat** – Nd]
d – **loda** – CzG, Jw, Łp, ŁW, Tr [**bidła** – CzG, Kr; **blot** – CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN, Rp; **łoda** – CzG, NB]
e – **nicielnica** – ogsp.
f – **osnowa** – ogsp. [**postawa** – Fr]
g – **synka** – CzG, Jw, Nd [**bic** – Fr, Fs, ŁN, Nd, Tr; **palicoska** – Łp; **prontek** – Fr, Fs, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr; **prontka** – Fs]
h – **grzondka** – Fr, Fs, Nd [**przibitek** – Fr]
i – **próg** – CzG



Krymple – ogsp. [**grymple** – CzG, Fr, Nd, Tr] *fot. JK*; *ze zbiorów MT-CzG*



Kryng 1 – ŁN, ŁW, Nd [**krong** – Jw]; *fot. JK*



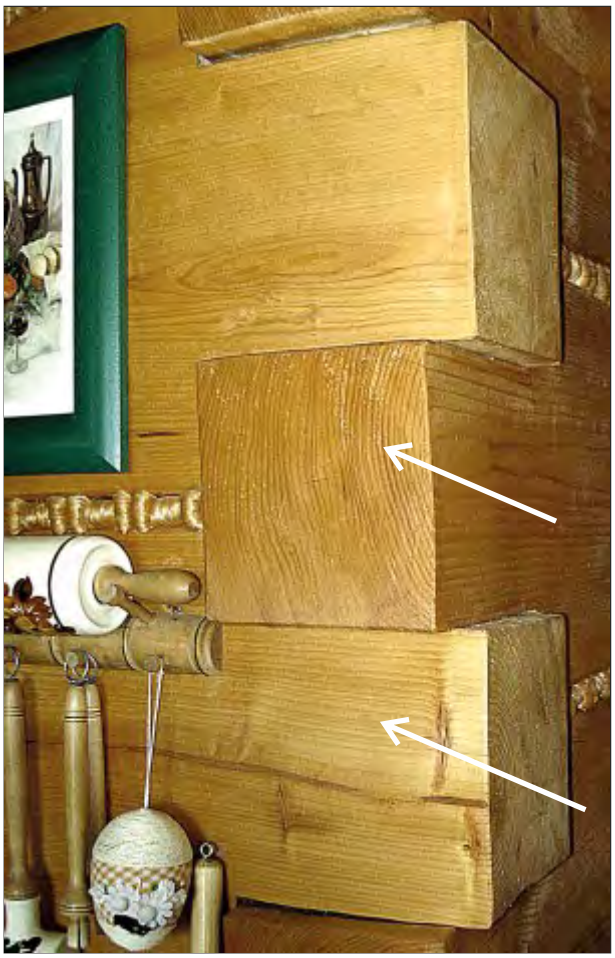
Krynzel – CzG, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**krynziel** – Nd, NdZ, Tr; **krynzyl** – Tr]
fot. JK; *ze zbiorów MT-Ch*



Kondziel 1; *fot. ze zbiorów Józefa Górki z Jurgowa*



Krziwy ośnik – Nd; *fot. JK*; *ze zbiorów JIw w Nd*



Lezuch I 1 – Kc; *fot. JK*



Listownik – Kc, Kr, ŁN, Rp [**frez** – Nd; **listewnik** – Rp; **listwownik** – Fs, Jw, ŁW, Nd, Tr]; *fot. JK*



Krymple; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Ch*



Loda 1 – CzG, Jw, Łp, ŁW, Tr [**bidła** – CzG, Kr; **blot** – CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN, Rp; **łoda** – CzG, NB]
fot. ISł; ze zbiorów IR w NB
a – **loda**
b – **nicielnica** – ogsp.
c – **próg** – CzG
d – **cółno** – CzG, Fr, Jw, Rp [**cołnek** – CzG, Fs, Kc, ŁN, ŁW, Tr; **cołnik** – Nd; **cołnok** – Fr, Kr, Tr; **cołnyk** – Fs, Nd; **cółko** – Fr, Łp, ŁW, Rp; **cółnek** – Fr, Nd; **cółnok** – Fr, NdZ]



Loska 5 – Jw i **Ozpinka 1** – Dr, Fr, Jw, Kr, Łp, Nd, Rp [**hozpinka** – Jw; **rozpinka** – Łp, Nd; **rozponka** – Kc]
fot. JK; *ze zbiorów ME w Krakowie*
a – **loska 5**
b – **ozpinka 1**



Loft 2 – Kr, Nd [**lofta** – Fs]; *fot. KrK*; *ze zbiorów MT-CzG*



Listwa 1 – Nd; *fot. JK*



Loch 1 – CzG, Dr, Rp [**loft** – Fr, Fs, ŁN, Nd, Tr]
fot. JK



Loch 2 – CzG, Nd; *fot. JK*



Lyn 2 – ogsp.; *fot. JK*



Łata 1 – ogsp. [**lajśnia** – ogsp.]; *fot. JK*



Łatka 1 – Kc [**listewka** – Kc]; *fot. JK*



Ława 4 wykop i zbrojenie pod ławę – NB [**ławice** – Fr; **ławy** – Jw]; *fot. AK*



Łub – Dr; *fot. JK*



Majzel – CzG, Fr, Fs, Nd [**majzyl** – ŁN; **manzyl** – ŁN; **odcinac** – ŁN; **ocinka** – Tr; **przecinac** – Łp; **przecinka** – ŁN; **ucinka** – Fs, Łp, NB, Rp, Tr]; *fot. JK*



Maks – ŁN, ŁW, Nd; *fot. JK*



Makuch – Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr *fot. JK*; *ze zbiorów ME w Krakowie*



Mechówka – Tr [**mechownica** – Fs]; *fot. JK*



Miech 1 – ogsp. [**miych** – Fs, Tr]; *fot. ISł*; *ze zbiorów IR w NB*



Miyndlica – CzG, Fr, Kc, ŁN, Łp, Nd, Tr [**miondlacka** – CzG, Fr; **miondlica** – CzG, Fr, Jw, ŁW, Rp; **miyndlarka** – Jw; **miyndlarnia** – Tr]; *fot. JK*



Miyndlica; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*



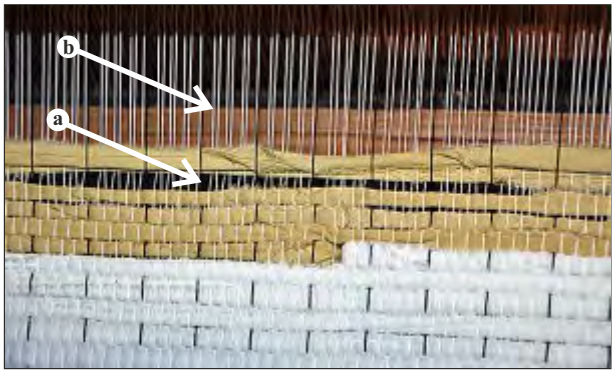
Młot 3 – Jw; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*



Modła – Dr, Fs, Kc, ŁN, Nd, Tr; *fot. JŁ*



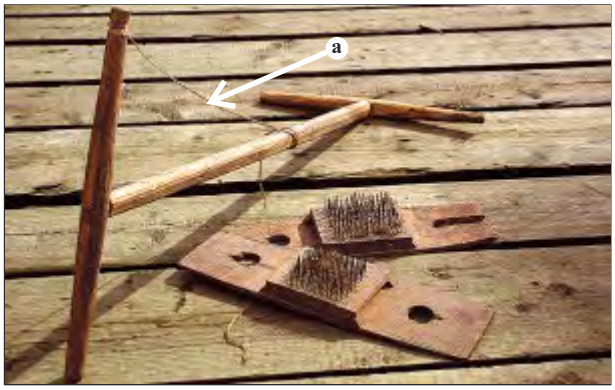
Motko – CzG, Fr, Jw, Rp [**motek** – Nd; **motka** – Tr]; *fot. JK*



Niedotka – Fr, ŁN; *fot. JK*; *ze zbiorów ME w Krakowie*
a – **niedotka**
b – **osnowa** – ogsp. [**postawa** – Fr]



Motycka – Nd [**graca** – Kr]
fot. KrK; *ze zbiorów JIw w Nd*



Motowidło – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Nd, Tr [**figi migi** – Kr]; *fot. JK*
a – **pośmik** – Fr, Kc, Kr, ŁW, Rp, Tr [**pasmik** – ŁN; **paśmik** – Fr, Fs, Jw, Nd; **posemnik** – ŁW; **pośnik** – Kc]



Nowój 1 – Fr, Fs, Nd; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*
a – **nowój**
b – **ciynzorek** – Nd, Tr



Oberlift – Kr; *fot. JK*



Motowidło; *fot. JK*



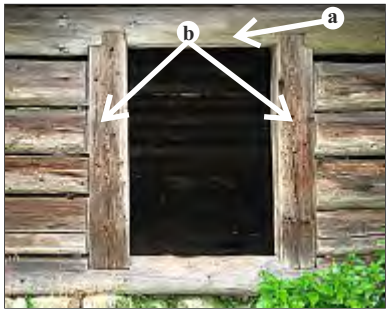
Ocydarka 2 – CzG, Rp [**kijonka** – Jw, Tr]
fot. JK; *ze zbiorów MT-CzG*



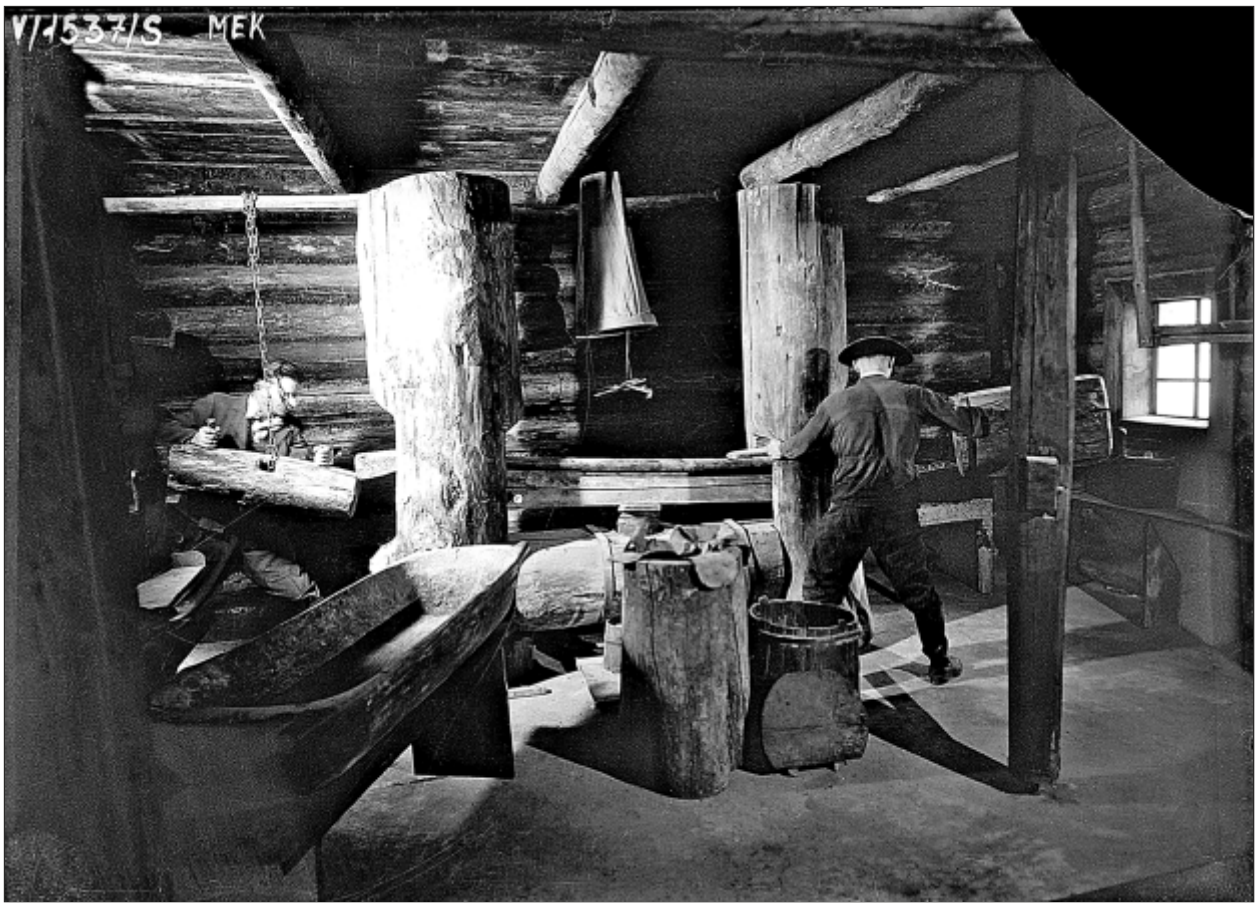
Ognisko 2 – Fr; *fot. JK*; *z kolekcji firmy Juco w Sułkowicach*



Okno skrzinkowe – Kc; *fot. JK*
a – **futryna** – CzG, Dr [**futro** – Kc, Kr, Nd; **futryny** – CzG, Dr; **futrzina** – Fr, Fs, Jw, Nd; **roma** – Fs, Rp; **skrzinka** – Kc]



Ocap – ogsp.; *fot. JK*
a – **ocap**
b – **słupy** – Rp



Olyjarnia – CzG, Fs, ŁN, ŁW [**olejarnia** – Dr, Jw, Kc, Kr, Rp; **olejarnio** – Dr, Jw, Kc; **olyjarnio** – CzG, Tr]; *fot. MEK*



Oskard do kamienia młyńskiego – Fr, Tr; *fot. JK*



Oskard do kamienia w żarnach
fot. JK; *ze zbiorów IT w Sułkowicach*



Ośnik 1 – Fr, ŁN, Nd; *fot. JK*



Otwornica – Nd; *fot. MR*



Olynder – Dr, Kr, NB, Tr [**holynder** – Kc, NB]; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*



Przikopa – Dr, Fs, Jw, ŁN, Łp, ŁW, NB, Nd, Rp, Tr [**krzipopa** – Fr, Kr]; *fot. JK*



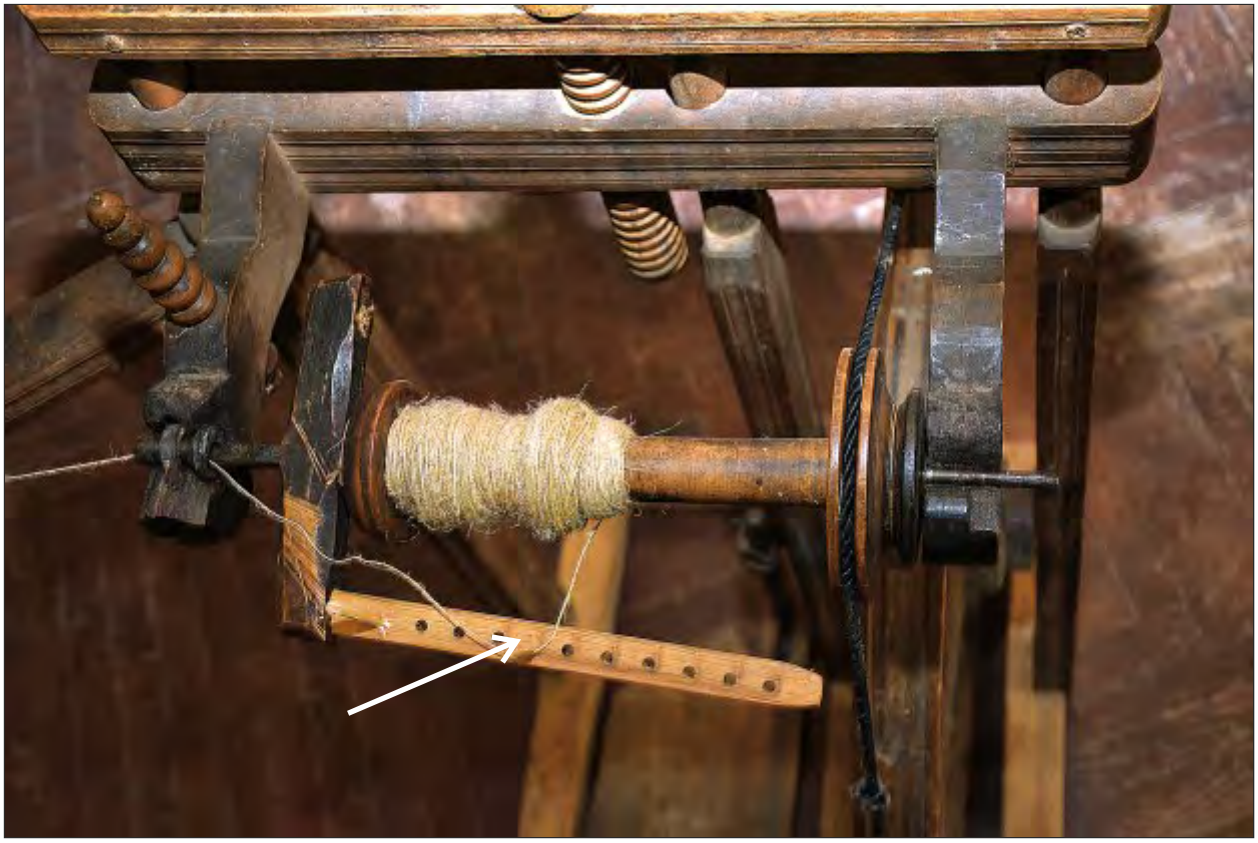
Podwalina – Fs, Jw, Tr [**łata** – Fr, Fs, Tr; **murłata** – Fs, Kc, ŁN, Nd, Tr; **zokłodka** – Kc]; *fot. JK*; *ze zbiorów MSidz*



Prziśtych – Rp [**nadbitka** – Kc]; *fot. JK*



Pachołek II – Fr [**naciongac** – Kr, ŁW, Nd, Tr; **rafcygiel** – Fs; **skoblica** – Fr]; *fot. MEK*



Piyłka 4 – Jw, Kr, Łp; *fot. JK*



Orcyk 3 – Jw, Rp; *fot. JK*; *ze zbiorów MSidz*



Snowadła – CzG, Fs, Jw, Kr, Łp, Nd, Rp [**kołowrót** – Kc, Kr; **snowac** – ŁW; **snowacka** – Fr; **snowadło** – Fr, Tr; **snowoc** – Łp, ŁW; **snuwac** – ŁW; **snuwadła** – Fs, ŁW, Nd, Tr; **wijadła** – Jw, ŁN]; *fot. KrK*; *ze zbiorów MT-CzG*



Podnozaj – CzG, Fr, Jw, Kc, Kr, Łp, ŁW, Nd [**łapa** – Nd; **podnogaj** – Nd; **podnoza** – Rp; **podnozaja** – CzG, Kr]
fot. KrK;
ze zbiorów MT-CzG



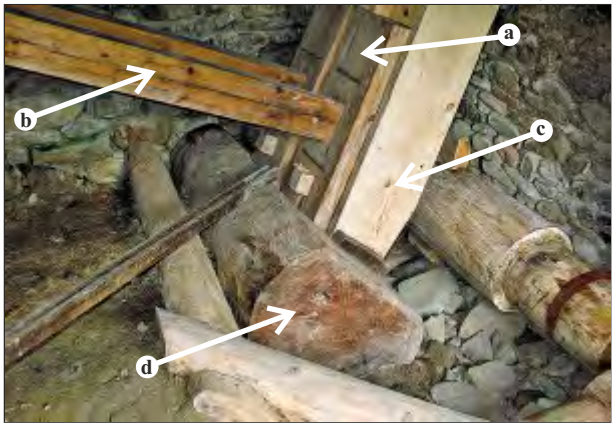
Tłukarnia 3 – ŁW [**ława** – Fr, Nd; **ławka** – Kc, Kr, ŁN; **pukarnia** – Fr, Kc; **pukarnio** – Kc; **pukarno ława** – Nd; **stolica** – CzG, Jw; **tłukarka** – ŁW; **tłukarnio** – Dr]
fot. KrK;
ze zbiorów MT-CzG
a – **tłukarnia**
b – **kilof**
c – **trojacka** – CzG, Fr, Fs, Kc, ŁN, Nd [**pociyracka** – ŁN; **trojocka** – Jw, Kr]



Okno weneckie – Kc; *fot. JK*



Stolcówka – Kc, ŁW [**kóń** – ŁN, Nd; **skrześnica** – Tr]; *fot. JS*



Stympor – Jw [**młot** – Jw]; *fot. JK*
a – **stympor**
b – **chybor** – Jw
c – **bocnica** – Jw
d – **stympa** – CzG, Tr



Warztat 1 – CzG, Fr, ŁW [**krosna** – ogsp.; **warstat** – CzG] *fot. JK*; *ze zbiorów MT-CzG*

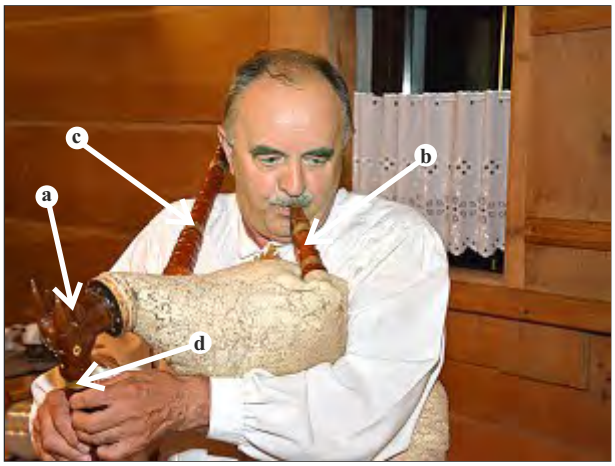


Warcula – Fr, Fs, Kc, Kr, NB, Nd, NdZ, Tr [**chytro kondziyl** – Nd; **fyrcula** – Fr; **kołowrotek** – Fr, ŁN, ŁW, Nd; **warcica** – Łp, Nd, Rp; **wartko kondziyl** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd; **wartkula** – ŁN]; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-Ch*
a – **łapa** – Fr, Jw, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr [**łapka** – Fr, Kc, Nd]



Tłukarnia 1 – Tr [**pukarka** – Kc; **pukarnio** – Kc; **tłukarnio** – Dr]; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*

Tablica VI. Inne



Dudy – CzG, Kc, Rp [**kobza** – Fr, Łp]; *fot. JK*
a – **główka** – CzG
b – **duchac** – CzG
c – **bonk** – CzG
d – **gajdzica** – CzG



Gazmaska – Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Nd, Rp [**maska** – Fs, ŁW]; *fot. KrK*; *ze zbiorów MSidz*



Feretron – Fr [**feletron** – Nd, Tr; **obroz** – Nd]; *fot. MPetr*



Fakła – NB [**kadłub** – Kr, Tr; **kadłubek** – ŁN; **kagonek** – ŁN; **puska** – CzG; **rakieta** – Rp]; *fot. KrK*



Galyr 2 – Kc [**galyrz** – Kc; **kapa** – Jw; **kapturek** – CzG; **kołniyrz** – Łp]; *fot. KGł*



Gasidło – CzG, Fs, ŁN, ŁW, Nd, Rp, Tr [**kutas** – Kc; **świycnik** – ŁW, Tr]; *fot. KGł*



Jagniusek – ogsp. [**jaglusek** – Łp; **jagnusek** – Łp, ŁW; **janglusek** – CzG, Jw, Rp; **matalik** – Fs, Nd; **medalik** – CzG, Kr, ŁN, ŁW, Rp, Tr]; *fot. JK*



Kapciuch – CzG, Jw [**duhandziok** – ŁN, Tr; **duhańdziok** – Dr, Fr, Kc, ŁN, Tr; **duhańsiok** – Fs; **duhańśniak** – ŁW; **duhańziniok** – ŁN; **duhańźniak** – ŁW; **duhańźniok** – CzG, Jw, Nd; **miechur** – Jw]; *fot. JK*; *ze zbiorów MT-GGł*



Kadzidło 1 – Fr, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr; *fot. KGł*



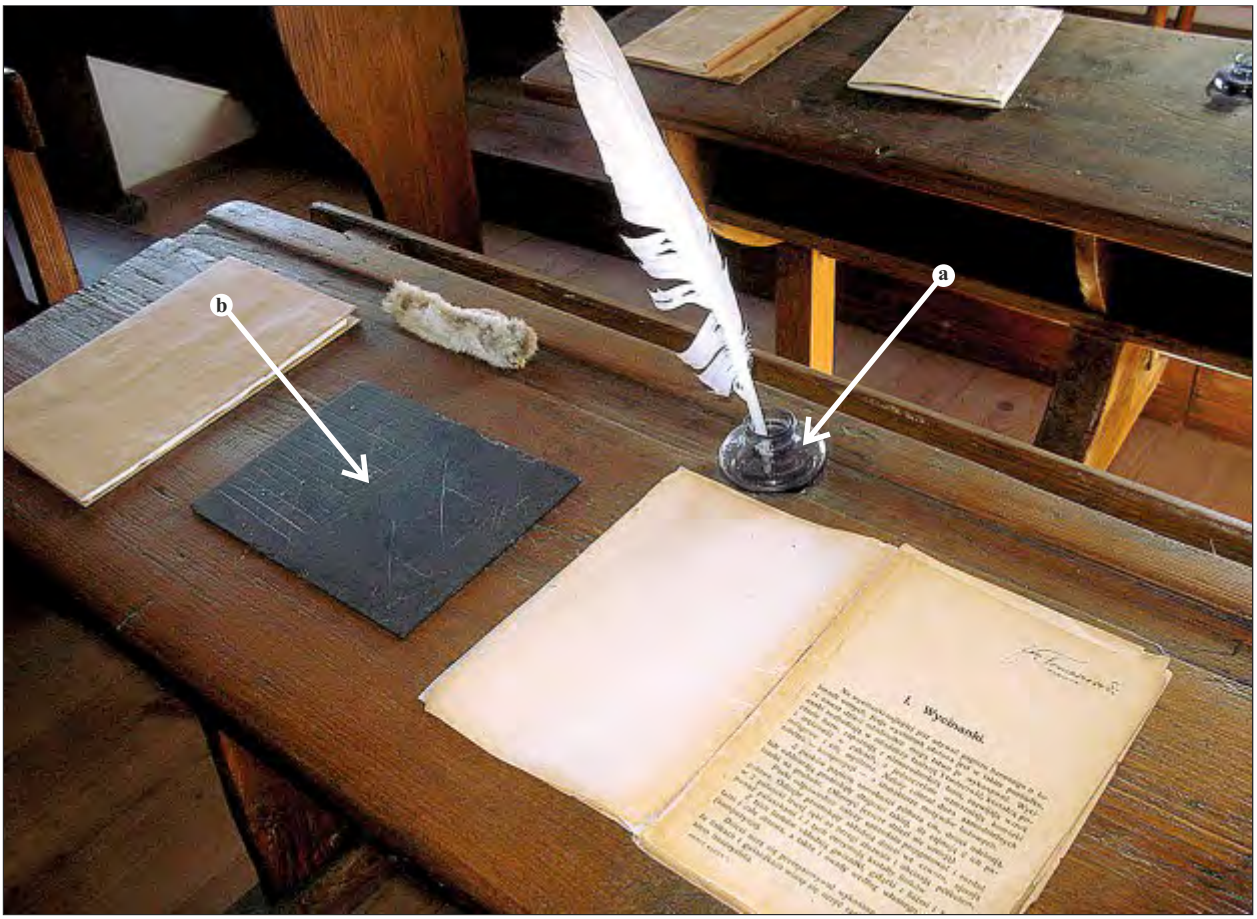
Kapa 2; *fot. KGł*



Es 3 – Nd [**fis** – Nd; **głośnica** – CzG, Fr; **kluc** – Nd]; *fot. KrK*



Jupek – Fr, ŁN, Nd [**chłopek** – Fr, ŁN, Nd; **chłopok** – Tr; **nizok** – ŁN, Łp, Nd; **niźnik** – Fs, Jw, Kr, ŁW, Tr]; *fot. JK*
a – **jupek**
b – **dama** – CzG, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Nd, Rp [**wyźnik** – Fs]
c – **król** – Dr, Fr, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr
d – **as** – Fr, Fs, ŁW, Nd, Tr [**has** – Fr; **tuz** – Fs, ŁW; **wysok** – Nd]



Kalamorz – Dr, Fr, Kc [**kałamorz** – CzG, Kc, Nd, Rp, Tr; **śklonecka** – CzG, Dr, Fr, Jw, Kr, Łp, ŁW, Tr]; *fot. KrK*
a – **kalamorz**
b – **toblicka**



Katafalk – Dr, Łp [**katafal** – Tr; **katafalek** – ŁN; **katafel** – Dr; **katafelka** – Nd; **katafolka** – Nd; **katafoł** – CzG, Rp, Tr; **kataforz** – Nd; **katastrol** – Tr; **stół** – ŁW]; *fot. KGł*



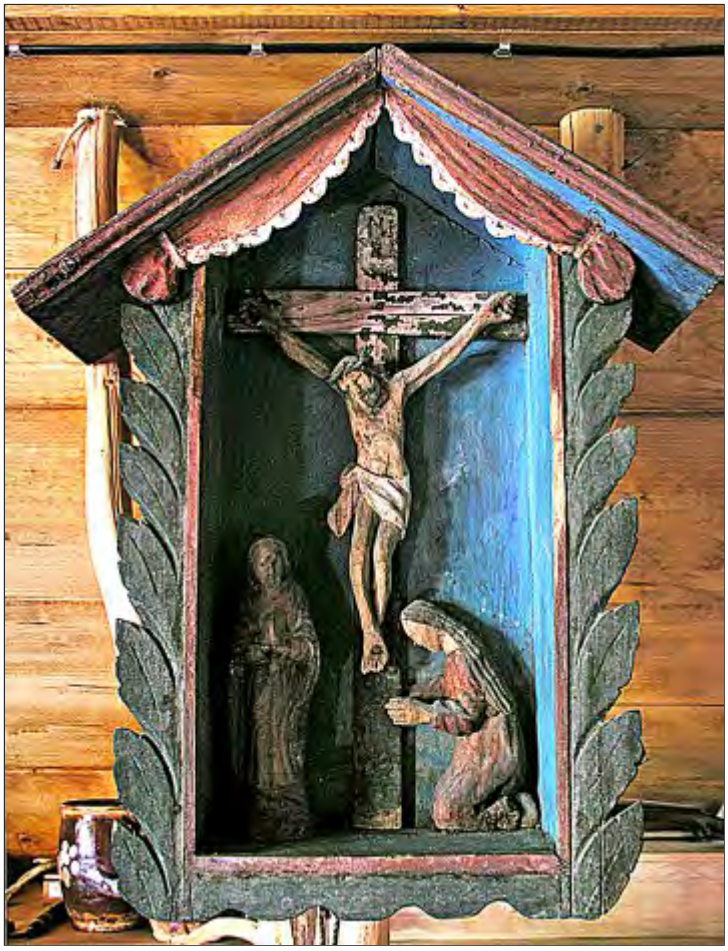
Klasa 2 – ogsp. *fot. KrK*; *ze zbiorów SPE*
a – **ławka** – CzG, Kc, Łp, Rp



Kartka 2 – Kc; *fot. JK*



Klasy – Łp; *fot. JK*



Kaplicoska – Nd; *fot. ISł*; *ze zbiorów IR w NB*



Kenkarta – Nd; *skan JK*



Kaplicka 1 – CzG, Kc, Nd; *fot. ISł*



Kenkarta; *skan JK*



Klasa 2; *fot. KrK*; *ze zbiorów SPE*
a – **tabula** – CzG, Dr, Jw, Łp [**tabla** – Fs, Kc, ŁN, ŁW, Tr; **tablica** – CzG, Fr, Fs, Kr, ŁN, Nd, Rp, Tr; **tiabula** – Łp, Rp; **tobla** – Kc; **toblica** – ŁW; **toblo** – Dr]
b – **torba** – CzG, Fs, Jw, ŁW, Nd [**tornister** – Kc; **tornistyr** – ŁN; **tuśka** – Fr]
c – **zesyt** – Kc, Nd, Rp, Tr [**zesit** – Kc]
d – **toblicka** – CzG, Dr, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁN, Łp, Rp [**tablicka** – CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN]



Kłapac – Fs, Jw, Kc, Łp, ŁW, Nd, Rp [**klekot** – Tr; **klekotac** – Dr, ŁN; **klekotka** – NB; **klepac** – CzG, Rp]; *fot. KGł*



Komza – Dr, ŁW [**komzia** – Kc; **kosula** – RpRp; **kosulka** – Kr]; *fot. KGł*



Kociar – CzG, Nd, Rp; *fot. JK*; *ze zbiorów PE-ZG*



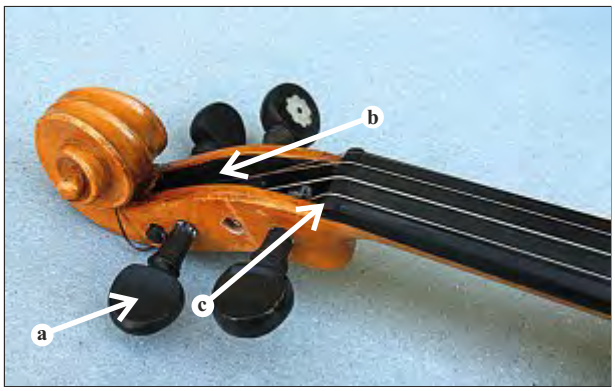
Korcule – CzG, Fr, NB [**klyncki** – Fs, Nd; **korciele** – Tr; **korciole** – Jw; **korciule** – Kr; **korcugle** – Łp; **lodówki** – Jw; **rapcie**]; *fot. JK*



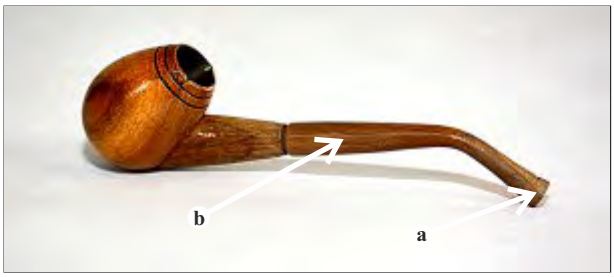
Koreśpondka – Nd; *fot. JK*



Krajc – Dr, Fr, Fs, ŁN, Łp, Nd, Rp, Tr [**has** – Fr; **kónicynka** – NB; **krajs** – Jw; **krejc** – Kr; **zołondź** – Fs; **zołyndź** – Kc] *fot. JK*
a – **krajc**
b – **zwónka** – **zwónka 1** – Tr [**chlybo** – ŁW; **dzwónka** – NB; **gula** – Tr; **guldyń** – NB; **kostka** – NB; **krogulec** – Fs; **zwónek** – Fs, ŁN]
c – **wino** – Fs
d – **cyrwiyń** – Dr, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Łp, Nd, Rp [**serce** – Fr, Fs]



Kołek 5 – CzG, Nd [**klucyk** – Fr; **korek** – Fs; **okroncacka** – Fr; **zokroncanka** – Fr]; *fot. KrK*
a – **kołek**
b – **koryto** – CzG
c – **prozek** – CzG



Kostka 7 – Fr, Fs, Jw, ŁN, ŁW, Nd; *fot. JK*
a – **kostka**
b – **cybuch** – CzG, Fr, Fs, Kc, Kr, ŁW, Nd, Tr [**piparas** – CzG, Jw, ŁN, Łp, ŁW, Nd; **pipasar** – CzG, Dr, Kc, Kr; **pipasel** – Kr; **piporas** – CzG, Dr, Fr, Łp, Tr]



Kopalniok II – ŁW, Nd; *fot. JK*



Kram I – CzG, Jw, Nd [**krom** – Fr]; *fot. JK*



Kozanica – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kr, ŁN, Nd, Rp, Tr [**ambona** – Fs, ŁW; **ambóła** – Tr; **kazalnica** – Fr; **kazanica** – Fr; **kazatelnica** – ŁW; **kazeń** – Fr; **kozalnica** – Jw, Kc, ŁN, Nd; **kozanie** – Nd; **kozatelnica** – ŁN, ŁW]; *fot. MPetr*



Lampas 4 – Tr; *fot. KGł*



Kropielnica – CzG, Dr, Fs, ŁW [**kropielnicka** – Fr, ŁN]; *fot. JK*



Licydło – CzG; *fot. JK*



Krzcielnica w Niedzicy – Dr, Fs, Kc, ŁN, Łp, Nd, Rp [**krzciylnica** – CzG, Fr, ŁW]
fot. MPetr



Kula 2 – CzG, Fr, Fs, Jw, ŁN
fot. JK; *ze zbiorów MSidz*



Koruna 4 korona węgierska z 1895; awers – Fs, Kc, Kr, ŁN, ŁW, Tr; *fot. JK*



Koruna 4 korona węgierska z 1895; rewers; *fot. JK*



Maj 3 – Rp [**moj** – Dr, Fr, Kc, NB, Nd; **mojka** – CzG, Łp, NB]; *fot. MR*



Mary – Fr, Fs, Łp, ŁW, Nd, Tr; *fot. JK*



Masinka 4 – Jw [**mikrostrojik** – CzG]; *fot. KrK*
a – **masinka**
b – **podstawek** – Dr, Fs, Jw, Kc, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp [**kobyłka** – CzG; **mostek** – CzG, Nd; **podstowka** – Tr; **postawek** – Fr]



Obraźnicka (na zdj. obraźnicki z feretronem św. Antoniego) – Nd, Rp; *ze zbiorów MPetr*



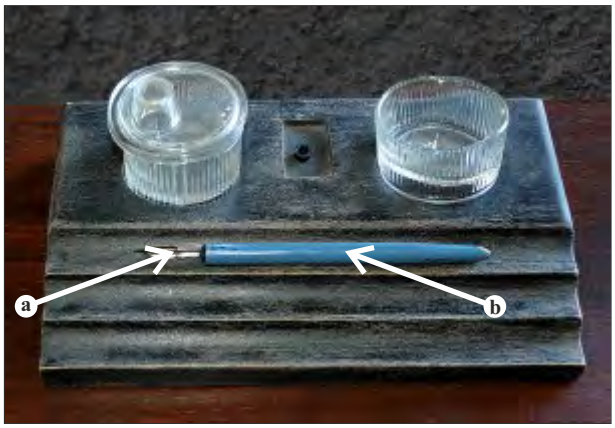
Młodo pani w stroju ślubnym – ogsp. [**baba młodo** – Rp; **brachuta** – ŁW; **brauta** – ŁN; **młodo** – ogsp; **młodo panna** – ŁW; **młoducha** – Nd, Rp; **pani młodo** – Nd]; *fot. MWan*
Młody pon – CzG, ŁW, Nd [**młody** – CzG; **pon młody** – Fr, Kc, Kr, ŁN, Nd]



Słuchanica w Ludźmierzu – CzG, Dr, Fr, Fs, Jw, Kc, Kr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Rp, Tr [**konfesjanół** – ŁN, Nd; **konfesjonał** – ŁW; **konwesyjan** – Nd; **spowiednica** – Tr]; *fot. KGł*



Maniyrka – Fr, Kr, ŁW [**ferflaska** – Rp; **siołka** – CzG, Dr, Fs, Kc, Łp, ŁW, Nd]; *fot. JK*
a – **maniyrka**
b – **menazka** – Nd [**minaśka** – Kc, Tr; **monaśka** – Nd; **mynaśka** – ŁN]



Stalówka 1 – CzG, Kc [**brajwas** – Rp; **koncypióro** – CzG; **piórko** – Kc, ŁN, Nd, Tr; **pióro** – Dr, Jw]
fot. JK; *ze zbiorów SPE*
a – **stalówka**
b – **roncka** – CzG, Dr, Jw, Łp, ŁW, Nd, Rp [**drzywko** – Kc]



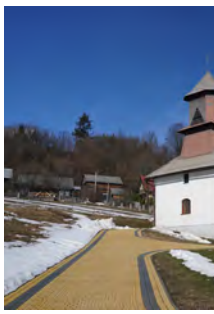
Tabernakulum w Rabce – Dr, ŁN, Łp, ŁW, Nd, Tr [**bohostanek** – Kc; **bohustanek** – Tr; **budka** – Jw; **mieskanie Pana Jezusa** – Tr; **tabarnakułka** – CzG; **tabernakula** – Nd]; *fot. JK; ze zbiorów MuzWOrk*



Czarna Góra



Dursztyn



Fal



Kacwin



Krempachy



Łaps



Niedzica



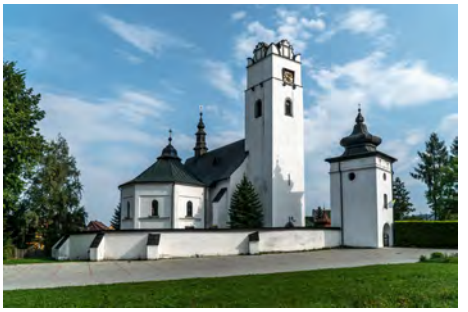
Niedzica Zamek



Nowa B



sztyn



Frydman



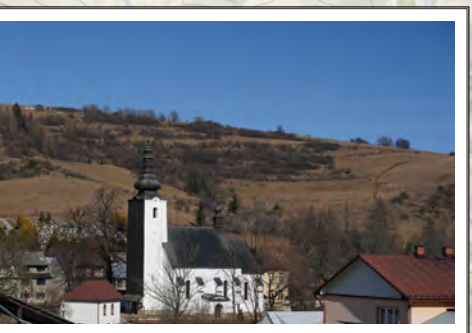
Jurgów



szanka



Łapsze Niżne



Łapsze Wyżne



iała



Rzepiska



Trybsz

Jurgów, Kacwin: Łukasz Lisiecki – archiwum GOK w Niedzicy ✦ **Łapsze Niżne:** Marcin Konsek ✦ **Niedzica-Zamek:** Archiwum Parafii św. Bartłomieja w Niedzicy ✦ **Trybsz:** Julia Miśkowicz ✦ **Pozostałe:** Michał Batkiewicz – archiwum GOK w Niedzicy

Recenzowany drugi tom *Ilustrowanego słownika gwary i kultury spiskiej* autorstwa Józefa Kąsia i Macieja Raka jest ważną i potrzebną publikacją, oczekiwaną zarówno przez badaczy, językoznawców, etnografów, jak i przez miłośników gwary i kultury regionu spiskiego. Wypełnia on lukę w dotychczasowych badaniach, opisując w sposób paralelny do dwóch słowników dotyczących Orawy (J. Kąś, *Słownik gwary orawskiej*, Kraków 2003, wyd. 2, t. I–II, 2011) i Podhala (J. Kąś, *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, t. I–XII, Bukowina Tatrzańska – Nowy Sącz – Nowy Targ – Kraków 2015–2019) trzeci region góralski w Polsce. Słownik spiski ma, podobnie jak wcześniejsze dzieła, charakter słownika pełnego, niedyferencyjnego, a dzięki temu dającego pełny obraz leksyki gwar spiskich, nie tylko słownictwa odrębnego od ogólnopolskiego.

Drugi tom niniejszego słownika to dzieło przemyślane, świetnie opracowane, którego walory naukowe łączą się z popularyzatorskimi, w którym klarowny, przystępny sposób opracowania został dostosowany do potrzeb różnych odbiorców. Bogactwo materiału językowo-kulturowego i ilustracyjnego zamieszczonego w recenzowanym słowniku sprawia, że może służyć on jako doskonała podstawa różnorodnych badań naukowych – przede wszystkim językoznawczych, ale także etnograficznych i folklorystycznych.

Ten znakomity słownik gwarowy, dokumentujący jedną z kilku gwar góralskich w Polsce, to niezwykle ważna pozycja, która może służyć w szczególności polskiej dialektologii, socjolingwistyce i historii języka polskiego. Niewątpliwie dla wszystkich zainteresowanych gwarami góralskimi, nie tylko dla badaczy, lecz także dla miłośników tych gwar, dla mieszkańców regionu spiskiego, dla których omawiana gwary stanowi jeden z podstawowych elementów tożsamości regionalnej, będzie to prawdziwa encyklopedia wiedzy o tym niewielkim, ale bardzo interesującym regionie gwarowym.

prof. dr hab. Halina Karaś
Uniwersytet Warszawski



UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

PATRONAT HONOROWY
prof. dr hab. Piotr Jedynak
Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego
w Krakowie

WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA AKADEMICKA

https://akademicka.pl

9 788383 683508